

PREMIER POLSKI LESZEK MILLER NAD WEŁTAWĄ

O konstytucji UE i sprawach mniejszości

PRAGA (mro) - Choć celem dwudniowej wizyty premiera Rzeczypospolitej Polskiej Leszka Millera nad Wełtawą było omówienie postępowania RP i RC w sobotę, na konferencji międzyrządowej w Rzymie poświęconej nowej Konstytucji UE, to szef polskiego rządu i tak znalazł czas, by w sali recepcyjnej Ambasady RP w Pradze spotkać się we wtorek z Polonią i Polakami zamieszkałymi w Republice Czeskiej.

Jak przyznał premier Miller, sprawy europejskie zdominowały spotkania z prezydentem RC Václavem Klausem, marszałkami izby niższej i wyższej parlamentu - **Lubomirem Zaorálkiem** oraz **Petrem Pithartem**.

Komunikaty prasowe podkreślały wolę obydwu rządów prowadzenie dyskusji nad konstytucją europejską i współdziałania w celu zapewnienia obu państwom w instytucjach UE należnych im pozycji. Zwracano uwagę, że wprowadzane zmiany konstytucyjne tworzą nowy typ integracji.

Jak podkreślił na spotkaniu w Ambasadzie RP premier Miller, Polska swoją przyszłość widzi we współpracy z RC. - *Chcemy współpracować na niwie gospodarczej, politycznej, społecznej. Zastanawiamy się, jak to robić, by nasze państwa wyciągały z tego coraz więcej korzyści. W przyszłym roku staniemy się członkami UE, to uwolni nas od barier istniejących do dzisiaj, ale też stworzy nowe okoliczności, do których musimy się przygotować. Myślę tu o wspólnym stanowisku w sprawie Konstytucji Europejskiej. W tym gronie jednak oczywiście są najważniejsze są sprawy Polski* - dodał.

Podsumował sytuację ekonomiczną Polski i poinformował, że w czasie spotkania z premierem **Vladimírem Špidlą** będzie poruszał kwestie dotyczące Polaków i Polonii, zwłaszcza edukacji oraz warunków pracy organizacji polonijnych. - *Proszę być pewnymi, że wszystko, co dzieje się wśród Polonii, jest nam bardzo bliskie i korzystamy z każdej sposobności rozmów, by polepszyć warunki pracy waszych organizacji.*

ODŻYŁA SEKCJA TEATRALNA ZG PZKO

Będzie co grać

CZ. CIESZYN (sch) - Po latach przerwy reaktywowała się Sekcja Teatralna przy ZG PZKO. Jej szefem został reżyser i aktor **Rudolf Moliński**, a w skład 7-osobowego gremium wchodzi m.in. kierownik Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, **Bogdan Kokotek**.

- *Przed nami stoi obecnie stworzenie planu działania na najbliższy rok. Zamierzamy organizować szkolenia, warsztaty, przeglądy, chcemy służyć pomocą fachową dla zespołów teatralnych. Z myślą o nich zostało udostępnione archiwum sztuk teatralnych* - powiedziała **Halina Sikora** z Sekcji Teatralnej, podkreślając, że już teraz dostępna jest lista znajdujących się w archiwum 279 tytułów. Chodzi zarówno o sztuki tutejszych oraz polskich autorów, jak i o tłumaczenia sztuk obcych autorów na język polski. Listę można podjąć w biurze ZG PZKO.

Proszę nie ustawać w wysiłkach, krzewić tradycje, polskość, uczyć się języka. Zapraszam do częstych odwiedzin ojczyzny. Jesteście zawsze mile i serdecznie witani gośćmi, bo przecież nigdy nie przestaliście być Polakami.

Po przemówieniu premiera RP otoczyła delegacja Zaolziaków z prezesem Kongresu Polaków **Józefem Szymeczkiem** na czele. Prezentacji dokonywał konsul generalny RP w Ostrawie **Andrzej Kaczorowski**. Mówiono o szansach uchwalenia nowej ustawy szkolnej RC uwzględniającej obniżone limity dla szkół mniejszościowych. Dziękowano za wsparcie, również finansowe, jakie po wizycie L. Millera w Ostrawie w ub. roku otrzymało zaolziańskie szkolnictwo (np. w formie wycieczek edukacyjnych).

- *Oczekujemy moralnego wsparcia Polski dla naszych działań* - powiedziała prezes **TNP Małgorzata Rakowska**. - *To, co jest potrzebne polskim szkołom to stabilizacja - uzupełniał A. Kaczorowski. Premiera obdarowano książkami: „Lutyńskim Tangiem” Otyli Toboły, „Kalendarzem Śląskim” oraz „Leksykonem PZKO”.*

BEZPIECZEŃSTWO ZA 14,5 MLN KORON

Światła policzą

HAWIERZÓW (wak) - Na początku przyszłego tygodnia zagajone zostaną prace budowlane na skrzyżowaniu ulic 17 listopada i Manesa. Obejmą m.in. poszerzenie pasów zmiany kierunków ruchu, wybudowanie nowych chodników, wymianę kabli niskiego i wysokiego napięcia, a także instalację akomodacyjnej sygnalizacji świetlnej - wysokiej klasy urządzenia sterującego ruchem samochodów. System ten poprzez czujniki liczyć będzie nadjeżdżające auta. Jeżeli w jednym z kierunków dochodzących do skrzyżowania w ogóle ich nie będzie, pominię go w cyklu zmiany światła. Po prostu zapali zielone światło tylko wtedy, kiedy na danym pasie ruchu stoją samochody oczekujące na przejazd.

Prace, które zakończone zostaną na wiosnę przyszłego roku, pochłonią ponad 14,5 mln koron.

MIASTO OPRACOWUJE NOWĄ KONCEPCJĘ MIESZKANIOWĄ

KARWINA (sch) - Jak stawić czoło przydługiej kolejce po miejskie mieszkanie? Jak poradzić sobie z dłużnikami, którzy od lat zalegają z płaceniem czynszu? To tylko dwa z całego wachlarza pytań, na które odpowiedzi będą szukać twórcy nowej, aktualnej koncepcji mieszkaniowej.

Do jej opracowania przystępuje miasto Karwina po ponad sześciu latach, wychodząc z założenia, że koncepcja polityki mieszkaniowej z 1997 roku w obecnych realiach nie zdaje już egzaminu. - *Strategia gospodarowania miejskimi mieszkaniami miałyby w przyszłości opierać się przede wszystkim na bardziej*



▲ Premier Leszek Miller na początku wtorkowego spotkania z Polakami i Polonią przedstawił zebranym małżonkę Aleksandrę. W pierwszej części swego wystąpienia zwrócił uwagę m.in. na sytuację ekonomiczną Polski.

◀ Jednym z upominków, które wręczono premierowi Millerowi był "Leksykon PZKO". Na zdjęciu L. Miller przegląda tę publikację w towarzystwie prezesów: Macierzy Szkolnej w RC, Jana Brannego, i PZKO, Zygmunta Stopy.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

POD PATRONATEM J. KALINOWSKIEGO

Pamięci W. Witosa

GRÓDEK / JABLONKÓW (kor) - Tablicę z płaskorzeźbą **Wincentego Witosa** oraz dwujęzycznym czesko-polskim napisem informującym o tym, iż to m.in. właśnie w Gródku ten trzykrotny przedwojenny premier Polski i prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) przebywał podczas swojej emigracji w latach 30. ub. wieku, przywiózł wczoraj na Zaolzie autor, prof. Wiesław Bielak z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uroczystość odsłonięcia tablicy odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 14.00.

Prof. Bielakowi towarzyszyła dyrektor Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach, **Janina Kupiec**, autorka wystawy o emigracji Witosa, której wernisaż odbędzie się w sobotę o godz. 17.00 w budynku gródeckiej PSP. W ramach uroczystości - w godz. 10.00-13.00 - w ratuszu w Jablonkowie przebiegnie też konferencja naukowa.

- *Patronem konferencji jest rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Franciszka Ziejka, a udział w niej wezmą naukowcy z Polski i RC* - poinformowała „GL” **Janina Kupiec**. - *O polsko-czeskich stosunkach politycznych w ocenie Witosa będzie mówił prof. Janusz Gruchala z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, o stosunkach gospodarczych i społecznych prof. Tadeusz Kisielewski z Akademii Bydgoskiej, o emigracji Witosa w świetle źródeł czeskich -*

prof. Miloš Trapl z Uniwersytetu Pałackiego w Ołomuńcu. Głos zabierze też František Halasek z Klubu Antoina Švehli, który wspomni o kontaktach między czeskimi agrariuszami a polskimi ludowcami, a prezes Kongresu Polaków Józef Szymeczek krótko opowie m.in. o stosunkach narodowych na przedwojennym Zaolziu.

Patronat honorowy nad sobotnią Witosowską uroczystością objął prezes PSL **Jaroslav Kalinowski**, który przyjedzie też na Zaolzie. Polską stronę reprezentować będzie ponadto m.in. wicemarszałek Sejmu RP, **Janusz Wojciechowski**, czeską natomiast m.in. przedstawiciele partii **KDU-ČSL** - przewodniczący Senatu RC, **Petr Pithart**, wicehman okręgu morawsko-śląskiego, **Jiří Carbol**, oraz senator **Emil Škrabáš**.

Zwalczyć grypę

TRZYNIEC (wak) - O tej porze roku zaczynają się zwykle wzmacniać zachorowania na grypę. Najbardziej narażone są na nią osoby z osłabionym układem odpornościowym, osoby powyżej 50. roku życia oraz dzieci. Grypa jest niezwykle groźna. Pojawia się nagle, a nieleczone może spowodować poważne powikłania. Najlepszym sposobem na jej uniknięcie jest profilaktyka.

O tym, kiedy np. wystarczy wziąć syrop lub wypić herbatkę ziołową, a kiedy trzeba już sięgnąć po lekarstwo, poinformują zainteresowanych pracownicy apteki Szpitala Trzyniec, którzy w tych dniach rozpoczęli specjalną akcję informacyjno-doradczą. Nazywa się ona „Jak walczyć z grypą” i będzie przebiegać przez cały październik.

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 19-23 st., nocą 11-7 st. C. Wiatr pld.-zach. 2-6 m na sek.

PIĄTEK - Bez większych zmian. Temperatura w dzień 20-24 st., nocą 12-8 st. C.

Dla kogo klucze?

budowie nowych domów mieszkalnych - podał rzecznik karwińskiego magistratu, **Jaroslav Nakládal**.

Uściślił, że już teraz przebiega aktualizacja wszystkich do tej pory złożonych w ratuszu wniosków o mieszkanie. Miasto poszukuje również skutecznego sposobu walki z dłużnikami. Zapowiada, że w przypadku chronicznych dłużników

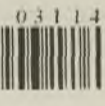
egzekwowanie nakazów wykwatrowania do lokali najniższej kategorii miałyby przybrać na sile. Po wodem jest suma zaległych czynszów, która przekroczyła w Karwinie 30 mln koron.

W 2005 roku miałyby ponadto dobiec końca prywatyzacja miejskich mieszkań. - *Sprzedaż mieszkań miasto rozpoczęło w 1996 roku. Obecnie przebiega jej 9. etap, który zostanie zamknięty w 2005 roku* - stwierdza **Nakládal**. Po tej dacie przyjdzie natomiast czas na rozliczenie wszystkich, za i przeciw dotychczasowemu systemowi przekazy-

wania mieszkań do rąk prywatnych właścicieli.

Okazją do nabycia własnych czterech ścian będzie również szycowana na 16 października licytacja miejskich mieszkań. O godz. 10.00 w małej sali Miejskiego Domu Kultury pod młotek pójda cztery mieszkania w Raju, trzy w Nowym Mieście oraz dwa w Mizero-wie. Cenę wywoławczą jednopokojowego mieszkania ustalono na 60 tys. koron, dwupokojowego - na 80 tys. koron oraz trzypokojowego - na 100 tys. koron.

Na dzień dzisiejszy miasto Karwina zarządza ok. 10 tys. mieszkań. W kolejce po klucze od któregoś z nich oczekuje blisko 3,5 tys. chętnych.



TRWA REMONT SIEDZIBY KONGRESU POLAKÓW

Wnętrza w nowej szacie

CZESKI CIESZYN (R.B.) - Przygotowania do tegorocznego etapu remontu siedziby Kongresu Polaków rozpoczęły się w czerwcu. Obecnie trwają prace, które powinny zostać sfinalizowane w połowie listopada.

Właściwa rekonstrukcja wnętrza rozpoczęła się w ubiegły piątek. Prace remontowe wykonywane przez firmę Holub obejmą odnowę korytarza, dużej sali konferencyjnej, ubikacji oraz kuchenki. Cały projekt jest finansowany przez Wspólnotę Polską a jego koszt wynosi ok. 450 tys. koron. - W budynku jest teraz ograniczony ruch. W związku z tym proszę wszystkich, którzy chcieliby do nas przyjść, o zrozumienie i cierpliwość, w przyszłym tygodniu powinno już być znacznie lepiej - mówi szef kancelarii Kongresu Polaków w RC **Marek Michałek**. - Odnawiane pomieszczenia pomalujemy, na korytarzu zostanie położona nowa posadzka.

Przewidywany jest też trzeci etap remontu, którego celem będzie oddzielenie od technikum rolniczego centralnego ogrzewania i utworzenie niezależnego systemu ogrzewania pomieszczeń Kongresu Polaków oraz redakcji „Głosu Ludu” i „Naszej Gazetki”. - Również trzeci etap chcielibyśmy przeprowadzić jeszcze do końca br. Wynikiem wszystkich prac ma być utworzenie naprawdę reprezentacyjnej siedziby Kongresu - wyjaśnił M. Michałek.



▲ W siedzibie Kongresu Polaków w RC przebiegały wczoraj prace przy odnowie korytarza. Na zdjęciu pracownicy firmy Holub przygotowują beton pod nową posadzkę i przy pomocy siatki metalowej wzmacniają jej konstrukcję. Fot. **MAREK SANTARIUS**



PROJEKT FINANSOWAŁA UNIA EUROPEJSKA ORAZ BUDŻET PAŃSTWA

Jak można aktywnie żyć?

PIOTROWICE (sch) - Do szczęśliwego końca został we wtorek doprowadzony projekt Parku Naukowo-Technologicznego „Dakol” w Piotrowicach. Jak pisał Radek Sikora, koordynator projektu „Aktywnie się kształcić, aktywnie również żyć”, chodziło o jeden z projektów w całości finansowanych przez Unię Europejską oraz budżet

RC. Na jego realizację przeznaczono 306 424 eur.

Głównym celem projektu było podniesienie poziomu zatrudnienia w regionie, poprawa warunków socjalnych osób niepełnosprawnych oraz poprawa jakości środowiska naturalnego. - O tym, że nasz projekt został wybrany, dowiedzieliśmy się w październiku ub. roku. Zaraz od listopada przystąpiliśmy więc do dzieła. Ruszyły pierwsze kursy edukacyjne - powiedział „GL” R. Sikora.

W ramach projektu zorganizowano dwa razy po dziewięć kursów edukacyjnych, których uczestnicy zgłębiali tajniki prowadzenia biznesu, obsługi komputera, rachunkowości, uczyli się języków obcych, sztuki barmańskiej, rękodzieła i in. Zajęcia prowadziły Szkoły Średnie „Dakol”, „Dakol” - Zespół Szkół Zawo-

dowych oraz Wydział Handlu i Przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie.

- Kursy ukończyły aż 302 osoby, czyli o 118 absolwentów więcej, niż przewidziano w projekcie. Oprócz tego, zgodnie z założeniami, w warsztatach pracy chronionej znalazło zatrudnienie 20 inwalidów - podsumował koordynator Sikora.

Jak jednak stwierdził, zakończenie projektu nie oznacza końca kursów edukacyjnych. Za pośrednictwem karwińskiego Urzędu Pracy Park Naukowo-Technologiczny „Dakol” nadal będzie oferować niektóre z nich. Poprowadzi je karwiński Wydział Uniwersytetu Śląskiego, a chodzić będzie o takie kursy, jak Podstawy prowadzenia biznesu, Praca z komputerem, Rachunkowość oraz Języki obce.

BILETY NA KONCERT MOŻNA JUŻ ZAMAWIAĆ »Olza« przed jubileuszem

CZ. CIESZYN (kor) - Już tylko trzy tygodnie pozostały do koncertu jubileuszowego Zespołu Pieśni i Tańca ZG PZKO „Olza”. Odbędzie się on w sobotę 25 października o godz. 16.00 w trzynieckim Domu Kultury „Trisia”. „Olza” uczci nim swoje 50-lecie - powstała przecież w styczniu 1954 r.

- O koncercie można powiedzieć, że będzie taki staro-nowy - powiedziała „GL” kierowniczka organizacyjna „Olzy”, **Urszula Niedoba-Szczepaniak**. - Przygotowaliśmy wprowadzić tańce zupełnie nowe, ale nie zabraknie też propozycji dobrze znanych naszym sympatykom z ostatnich koncertów bądź też tańców jeszcze starszych, ale wznawianych z myślą o jubileuszu. Miejsmy zatem nadzieję, że zadowolą nas wszystkich.

Koncert jubileuszowy składać się będzie z trzech części. W pierwszej obejrzymy tańce cieszyńskie, w drugiej czeskie i morawskie, w ostatniej wreszcie polskie tańce na-

rodowe i regionalne. Nie zabraknie też gości - do poszczególnych części zaprosili „olzianie” od dłuższego już czasu współpracującą z zespołem kapelę „Nowina”, zagrają też byli „olziańscy” muzycy, występujący obecnie samodzielnie jako Kapela „Olza”, z Ostawy natomiast przyjedzie zaprzyjaźniona kapela „Jupica”.

Bilety na jubileusz ZPiT „Olza” już są. Można je zamawiać u U. Niedoby-Szczepaniak (telefonicznie pod nr. 558 712 859 lub osobiście - na próbach w Klubie PZKO, w piątki w godz. 17.00-21.00), u członków zespołu lub w Sekretariacie ZG PZKO - nr tel. 558 711 582.

MOIM ZDANIEM

Do sąsiadów? Po co...

O ponadgranicznej współpracy kulturalnej mówimy od lat, a największej chyba o tej między obu Cieszynami. Przedstawiciele ich władz coraz częściej podkreślają, że chodzi o jeden organizm miejski, sztucznie podzielony granicą. Ba, kiedy mówi się o tym, że RC i Polska kroczą do wspólnej Europy, słychać głosy o tym, iż cieszyńscy są na tej drodze o krok dalej. Przecież nie tylko współpracujemy, ale jeszcze w dodatku potrafimy się bawić wspólnie. Chociażby na Święcie Trzech Braci czy podczas „Skarbów z cieszyńskiej tróły”...



Rzeczywistość wygląda mniej optymistycznie... Wystarczy w trakcie każdej z imprez przejść się po obu miastach. Jedno jest pewne - każdy Cieszyn bawi się samodzielnie. Ktoś może zaprotestować - przecież na wspomnianych imprezach sporo można w Cz. Cieszyńskie zobaczyć cieszyńskich, wielu Zaolziańców przychodzi na rynek cieszyński na koncerty polskich gwiazd... Ale powiedzmy sobie szczerze - sąsiadów zza Olzy bardziej niż występy czeskich zespołów wabi czeskie piwo, koncerty w Polsce zaś przyciągają raczej wyłącznie zaolziańskich Polaków.

Smutne jest też, że po czeskiej stronie granicy, a można to było zauważyć zwłaszcza podczas tegorocznej „Tróły”, wspólne imprezy cieszą się dużo mniejszym zainteresowaniem. Kiedy od piątku do niedzieli namiot na Wzgórzu Zamkowym pękał w szwach, w ogrodzie czeskokcieszyńskiej „Strzelnicy” było prawie pusto. Nie tylko wokół stoisk, w których prezentowali się rzemieślnicy i twórcy ludowi, ale nawet na koncertach zespołów folklorystycznych. A zerknąć do sąsiadów? Po co?...

Może zabrzmią głosy - to świadczy wyłącznie o tym, że „Czechów” nie interesują miejscowe tradycje, bo przecież „Skarby...” to impreza poświęcona właśnie kulturze i tradycjom Śląska Cieszyńskiego. „Czesi” nie znają zatem i w dodatku nie chcą poznać historii swojego regionu. Sprawa jest chyba jednak bardziej skomplikowana. Na Wzgórzu Zamkowym podsłuchałem w niedzielę niechący rozmowę młodego ojca z 5-letnim synem. „Patr, Piotrusiu” - mówił tata - „ten gród od tysiąca już lat broni polskiej granicy przed Czechami...”. **JACEK SIKORA**

MŁODZI JABŁONKOWIANIE W GRECJI

Współpraca owocuje

JABŁONKÓW / SIEMIANOWICE (kor) - Na trzytygodniową wycieczkę poznawczą do Grecji mieli okazję wyjechać w poniedziałek dwaj młodzi jabłonkowie fascynujący się historią i sztuką - uczeń czeskokcieszyńskiego Polskiego Gimnazjum, Adam Świerczek, i student kierunku plastycznego cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego, Adam Lipowski. Stało się tak dzięki współpracy między stolicą Podbeskidzia i polskimi Siemianowicami Śląskimi.

- Trwająca od kilku lat współpraca między naszymi miastami po prostu przynosi owoce - mówi wiceburmistrz Jabłonkowa, **Stanisław Jakus**. - Zwłaszcza w dziedzinie kultury i sportu - dotychczas chodziło np. o wymianę drużyn piłkarskich, gościły też na siemianowickich imprezach nasze zespoły. Obecnie współpraca poszerza się o sferę plastyki. Kiedy jedno z tamtejszych liceów zaproponowało

nam dwa miejsca w autokarze, od razu wiedzieliśmy, komu je zaoferujemy.

Warto dodać, że A. Lipowski - tym razem w towarzystwie karwińskiego plastyka Władysława Ćmieła, członka Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO - wziął pod koniec września udział w plenarze malarskim, zorganizowanym w Siemianowicach przez tamtejsze środowisko artystyczne.

GMINA PRZEJMIE KONTROLĘ NAD BRZEGAMI

Riwiera cierlicka?

CIERLICKO (mro) - Od nowego roku pieczę nad zarządzanymi dotychczas przez spółkę Dorzecze Odry brzegami Zaporę Cierlickiej przejmie gmina Cierlicko. Wójt gminy, **Lýdie Vaškova**, poinformowała nas, że o podpisaniu umowy w tej sprawie zdecydowano na spotkaniu przedstawicieli gminy z dyrekcją Dorzecza Odry w ubiegłym tygodniu.

Do tej pory spółka Dorzecze Odry swobodnie i bez możliwości kontroli ze strony gminy decydowała w sprawie wykorzystania brzegów akwenu. - Na początku, oczywiście, czekają nas porządki i spore wydatki. Teraz będziemy mogli legalnie zadbać o ten teren. Planujemy m.in. wytyczenie przystani czy spisanie regulaminu zachowania się w strefie brzegowej. A następnie - zgodnie ze wstępnymi ustaleniami z Dorzeczem Odry - będziemy mogli wynajmować teren zainteresowanym przedsiębiorcom. Czy powstaną nad zaporą plaże i kąpieliska - to już ich sprawa. Jedno jest pewne: im więcej ruchu na wodzie, tym dla niej zdrowiej. Jest dotleniana i dzięki temu zawiera mniej sinic - powiedziała pani wójt.

Dodajmy, że na zaporze dopuszczalny jest ruch motorówek i żaglówek, jednakże tylko tych, które posiadają atest ekologiczny

uzyskany w zarządzie jednostek pływających (Plavební správa) w Przerowie.

Pudełko przykryje...

Pewna francuska firma wpadła na sposób zarabiania na ostrzeżeniach o szkodliwości palenia, umieszczanych na paczkach papierosów w Unii Europejskiej - sprzedaje kolorowe pudełka, zakrywające przykre dla palaczy teksty. W całej UE obowiązuje bowiem od wtorku umieszczanie na paczkach papierosów ostrzeżeń w rodzaju „palenie zabija!”. Kartonowe pudełeczko, do którego można wsunąć paczkę papierosów, kosztuje 60 eurocentów. Producent oferuje rozmaite wzornictwo - szkocką kratkę, wzorki kwiatowe, albo gustowny portret kubańskiego bohatera rewolucyjnego Ernesto Che Guevary.

Sprzedają opakowania, zakrywających niepożądane napisy, rozpoczęło latem, kiedy było już pewne, że Unia wprowadzi obligatoryjne ostrzeżenia. Sprzedano już 600 ty-

sięcych takich pudełeczek i popyt nie słabnie, a producent zapowiada nowe wzornictwo.

Polacy najsilniejsi

Najsilniejsi ludzie to Polacy. W Livingstone w Zambii oba tytuły mistrzów świata siłaczy przypadły Polakom - „Strong Man” Mariuszowi Pudziałowskiemu z Białej Rawskiej, a „Strong Woman” Anecie Florczyk z Elbląga.

Pudziałowski już w poniedziałek, na dzień przed zakończeniem mistrzostw świata, zapewnił sobie drugi z rzędu złoty medal. Drugi reprezentant kraju, Jarosław Dymek z Elbląga, uplasował się na szóstą pozycję. Zaskoczeniem jest zwycięstwo Anety Florczyk, tym większe, że 21-letnia zawodniczka startuje w tym sporcie, jako jedyna w Polsce, zaledwie od kilku miesięcy. Wcześniej odnosila sukcesy w trójboju siłowym.

Lepiej późno...

O wielkim szczęściu może mówić pewna Holenderka, która odzyskała skradziony przed 24 laty rower. Policja znalazła go, gdy udaremniła kolejną kradzież pojazdu.

Kobieta zgłosiła kradzież roweru sprzed szpitala w Enschede w 1979 roku. Na początku bieżącego roku policjanci schwytali na gorącym uczynku kolejnego złodzieja roweru, tym razem w Amsterdamie. Rower w dalszym ciągu miał oryginalny numer rejestracyjny, dzięki któremu udało się ustalić jego prawowitą właścicielkę. Jednak przyniosła się ona przed laty do Niemiec i trochę czasu trwało, zanim ustalono jej obecne miejsce pobytu i oddano pojazd. - Rower był w bardzo dobrym stanie. Można na nim jeździć. To bardzo dobra marka - powiedział rzecznik policji w Amsterdamie, Ron Moes.

Męsko-żeńska Janda

W warszawskim kinie Kultura odbędzie się 13 października przedpremierowy pokaz trzech odcinków nowego serialu telewizyjnego wg pomysłu Krystyny Jandy. Serial nosi tytuł „Męskie-żeńskie”. Janda będzie pełnić dla serialu potrójną rolę: aktorki, autorki scenariusza i reżyserki.

Główna bohaterka to Lilka K. (w tej roli Janda) - bezrobotna, historyk sztuki, która postanawia założyć własną galerię. Jej córka - Wanda, którą gra Maria Seweryn, jest absolwentką weterynarii. W rolach epizodycznych pojawiają się m.in. Agnieszka Krukówna i Rafał Mohr.

Fabula serialu opiera się na rozmowach pomiędzy dwoma kobietami - matką i jej dorosłą córką. Każdy odcinek opowiada jedną zamkniętą historię - problem, który matka i córka próbują między sobą rozwiązać, choć nie zawsze się to udaje.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

INDYWIDUALNA TERAPIA DAJE ZADZIWIAJĄCE REZULTATY - TWIERDZI JAROSLAVA KRÖMEROWA

Mają swój własny, mały świat

Trójka dzieci - dwóch chłopców oraz dziewczynka, wstaje od stołu i udaje się do bawialni. Tylko 8-letni Kuba nadal siedzi przy swoim biurku i układa do piórnika kredki. Nauczycielka podchodzi do niego, wyciąga do niego rękę. Dziecko zaczyna być nerwowe, zaczyna wydawać dziwne dźwięki, w jego oczach czai się strach. Wtedy kobieta pokazuje mu zdjęcie. Chłopiec się uspokaja, bez najmniejszego oporu opuszcza klasę i idzie się bawić. Sceny, która zdarzyła się przed kilku sekundami, jakby nie było...

Kuba nie mówi, boi się kontaktów fizycznych. Przeraza go przemieszczanie się z jednego pomieszczenia do drugiego. Jednym słowem, boi się iść w nieznaną. W jego przypadku zastosowaliśmy tzw. „metodę wizualną”. Chłopak reaguje bowiem wyłącznie na to, co widzi na zdjęciu. Przed chwilą pokazałam mu obrazek, na którym znajdowała się piłka. Oznacza to... idziemy się bawić. But na zdjęciu znaczy - idziemy na przechadzkę, talerz - będzie obiad, wanna - idziemy się umyć itd. - wyjaśnia **Mária Paciorkowa**, nauczycielka w otwartej na początku września przy Chrześcijańskim Ośrodku „Salome” w Boguminie, klasie przygotowawczej dla dzieci autystycznych.

Jak na razie do bogumińskiej placówki uczęszcza czterech uczniów, wkrótce będzie ich sześciu. Liczba ta jest ostateczna. Według programów nauczania tyle bowiem dzieci może uczyć się w klasach tego typu. Uczniowie, którymi opiekuje się trójka specjalnie wyszkolonych pracowników - pedagog, wychowawczyni oraz osobista asystentka - rozpoczynają naukę w wieku 6-8 lat. Niektórzy z nich mogą ją później kontynuować w szkołach specjalnych lub szkołach integracyjnych. Wszystko zależy od stopnia upośledzenia.

Praca z autystycznymi dziećmi przypomina dobijanie się do zamkniętych drzwi, które kapryśny odzwierzy uchyla co jakiś czas, zawsze niespodziewanie i tylko na chwilę. Nie potrafią nauczyć się mówić bez specjalnych starań ze strony otoczenia. Nie rozumieją większości naszych słów, nie potrafią wykonać wielu poleceń. Świat większości z nich wydaje się groźny i tajemniczy. Dlatego uciekają w głąb siebie. My, poprzez obserwację, staramy się nakłonić je do wspólnej zabawy, przystosować do życia w społeczeństwie, nauczyć podstawowych czynności codziennego dnia. Stosujemy ćwiczenia, które mają usprawnić ich mowę. Zajęcia z dziećmi są tak pomyślane, by wyeliminować niepożądane nawyki, zwłaszcza autoagresję. Wszystkie formy terapii zmierzają do nawiąza-



nia z dzieckiem kontaktu i zmniejszenia jego lęku. Od tego bowiem zależy postęp w usprawnianiu dziecka. Jest to trudny i długotrwały proces, niczego bowiem nie robimy na siłę. Dzieci same muszą się „otworzyć”, same muszą chcieć być obecne w naszym, a dla nich „innym”, nieznanym świecie - mówi M. Paciorkowa.

Każde z tych dzieci jest inne. Każde wymaga indywidualnego podejścia, innej terapii, i... dużo cierpliwości. Wszystkie jednak bardzo lubią być nagradzane. I wcale nie muszą to być łakocie. Radość mogą sprawić im całkiem prozaiczne rzeczy, dla zdrowych dzieci - wprost dziwaczne. I tak np. Monika bardzo lubi słuchać różnych dźwięków. Kiedy więc nauczy się czegoś nowego w nagrodę może pobawić się dzwonczkami. Kuba zaś „uczy się” dla żetonów w kształcie serduszka lub kwiatka. Patryk dla...kolorowych cukierków.

Przez wiele lat uważano, że dzieci autystyczne nie można niczego nauczyć. Ten z gruntu fałszywy pogląd pokutuje gdzieś do dziś. Jak się jednak okazuje, intensywna, wszechstronna terapia dostosowana indywidualnie do możliwości chorego dziecka może dać zadziwiające rezultaty - twierdzi nauczycielka **Jaroslava Krömerowa**, która ma



▲ Nauczycielki **Mária Paciorkowa** oraz **Jaroslava Krömerowa** mogą mówić o swoich uczniach godzinami. Cieszy ich każdy gest, każda czynność, której się nauczyli.

Fot. WANDA KULA

w tym zakresie długoletnie doświadczenia, opiekuje się bowiem również dziećmi autystycznymi w wieku przedszkolnym.

Kontakt z dzieckiem autystycznym dodatkowo utrudniają zaburzenia mowy. U niektórych dzieci mowa jest niewykształcona od początku i zdarza się, że pozostają nieme przez całe życie. U innych po wcześniejszym prawidłowym rozwoju następuje regres w mówieniu. Zresztą mowa nie służy dzieciom autystycznym do porozumiewania się. One tylko przemawiają, recytują w monotony sposób z nieprawidłowym akcentem, tempem i intonacją. Powtarzają wielokrotnie, czasem nawet po upływie dłuższego czasu, zasłyszane słowa, zdania. Nieprawidłowo używają zaimków osobowych, często mówią „ty” zamiast „ja”. Także mimika, gesty i wzrok nie służą do nawiązywania kontaktu z innymi ludźmi.

Dzieci autystyczne różnią się między sobą stopniem nasilenia zaburzeń w kontaktach z innymi ludźmi, sposobem komunikowania się, rodzajem zakłóceń rozwoju mowy i formami zachowań.

Dlatego w procesie nauczania bardzo ważna jest współpraca pedagogów z rodzicami, oraz rodziców z fachowcami - pediatrami, psychologami, psychiatrami. Opiekunowie dzieci autystycznych bardzo potrzebują pomocy, ponieważ u wielu z nich po dłuższym okresie sprawowania opieki występuje długotrwały stres, syndrom wypalenia się. A doświadczenia specjalistów pomagają im w uporaniu się z zadaniami, jakie stoją przed nimi - mówi J. Krömerowa.

Nikt nie potrafi oszacować, ilu najmłodszych mieszkańców naszego okręgu czy kraju dotkniętych jest autyzmem. Nie prowadzi się takich statystyk. Wiadomo jednak, że rodzice,

którzy do niedawna pozostawali sami z wszystkimi problemami, nie mając pojęcia, jak radzić sobie z „trudnym”, niezdolnym do udziału w życiu rodzinnym i społecznym, nie potrafiącym dostosować się do otaczającego świata dzieckiem, mogą już dziś wymienić się doświadczeniami z pedagogami, ale również otrzymać życiwe wsparcie od osób, które też zmagają się z chorobą bliskich.

WANDA KULA

Czym jest autyzm

Autyzm (od greckiego autos - sam) oznacza bycie zamkniętym w sobie. To zaburzenie rozwojowe, które ujawnia się zwykle przed ukończeniem trzeciego roku życia. Jego objawami są: zaburzenia emocjonalne w komunikowaniu się z otoczeniem, brak wyobraźni, ograniczony repertuar czynności i zainteresowań. Występuje raz na 500 urodzin, w tym 4 razy częściej u chłopców.

Dziecko autystyczne nie reaguje na otoczenie: zachowuje się, jakby nie widziało i nie słyszało. Lubi powtarzać te same czynności albo zaskakuje nagłymi reakcjami - niepokojem, krzykiem. Ma tendencję izolowania się, ponieważ nie potrafi „uporządkować” otaczającego świata. Odbiera go jako coś niezrozumiałego i wzbudzaającego lęk. Zdolności intelektualne dzieci autystycznych są bardzo zróżnicowane: od upośledzenia umysłowego do normalnej inteligencji. Zdarza się, że wykazują zadziwiające uzdolnienia muzyczne i matematyczne.

Część przyczyn autyzmu do dziś nie jest znana. Wiemy, że u dziecka zostają uszkodzone obszary mózgu odpowiedzialne za rozwój prawidłowej komunikacji i zabawy. Przyczyną mogą być czynniki genetyczne, wirusy, uszkodzenia centralnego układu nerwowego, zaburzenia metaboliczne, a także traumatyczne przeżycia dziecka.

ZAPROSZENIE NA SZLAK

Złoty Rajd z »Bajką«

Beskidzkie wmalowane jesienią, tradycyjnie już w pierwszą sobotę października, przyjmą uczestników ZŁOTEGO RAJDU. Dla lubiących przyrodę i przygodę organizatorzy przygotowali dwie trasy, które można pokonać piechotą, bądź na rowerze.

Pierwsza z nich, łatwiejsza (ale też niżej punktowana) prowadzi z Gródka (start ze „starej” drogi niedaleko przystanku kolejowego) żółtym szlakiem na Krziwóm, dalej leśnym dukiem aż do skrzyżowania z drogą prowadzącą od Karpętnej, jeszcze 500 m po żółtym szlaku i trasa rajdu odhija w lewo przez Łabajkę, obok Harcerskiego Ośrodka Turystycznego - do ośrodka ZG PZKO.

Trasa druga (start w Wędrzynie przy motelu „Rosea” na Czarnowskim) prowadzi starą drogą w kie-

runku Zaolzia, od mostu przez Olzę (Kopiecka Ława) szlakiem zielonym na Karpętną i Koziniec. W schronisku na Koziniec trzeba podbić Kartę Startową! Dalej ciągle zielonym szlakiem dolnym trawersem w kierunku Ostrego, potem odbijamy w lewo na Zorómbek, a od skrzyżowania szlaków na Zorómbku niebieskim w kierunku Koszarzysk, by po kilkuset metrach skręcić w lewo w kierunku ośrodka ZG PZKO.

Uwaga: Start obu tras w sobotę 4. 10 od godz. 7.30 do 8.00. Do punktacji rajdu wliczane będą tylko karty startowe potwierdzone przez startera i patrol lotny (na trasie w Wędrzynie pieczęć schroniska Koziniec).

W ośrodku ZG PZKO rajdowicze otrzymają drobny posiłek, a następnie rozpoczną walkę o kolejne punkty. Zdobywać je będą w kon-

kursach artystycznym, kulinarnym oraz sprawnościowym - dla 5-osobowych drużyn (osobno żeńskich i mę-

skich) w kategoriach wiekowych 0-5 klasa, 6-9 klasa, powyżej 9 klasy.

Inny rodzaj emocji proponuje



Fot. DANUTA BRANNA

rajdowiczom Teatr Lalek „Bajka”. Po zakończeniu konkursów, kiedy organizatorzy liczyć będą punkty i przygotowywać nagrody, „Bajka” przedstawi swój najnowszy spektakl „Pinokio”.

Abonament TL „Bajka”, bilety na spektakl dziecięcy Sceny Polskiej TC, książki, witaminy - to wszystko ufundowane przez taskowych darczyńców i sponsorów - Konsulat Generalny RP w Ostrawie, Kongres Polaków w RC, Stowarzyszenie Polskiej Książki i firmy prywatne - otrzymają najsprawniejsze ekipy, a także te, które będą miały najwięcej szczęścia w losowaniu. Osobno oceniane będą szkoły pełne i małoszkolne. Wspólna zabawa dzieci, nauczycieli i rodziców podsumowana zostanie około godz. 15.00. Z pełnymi wersjami regulaminu Złotego Rajdu wraz z dodatkami i opisem tras można się zapoznać na stronach internetowych www.klubkultury.cz.

TADEUSZ WANTUŁA

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

Bądźmy dla nich dobrzy przez cały rok!

Domy towarowe i duże sklepy oferują w tych dniach łakocie i zabawki dla zwierząt po obniżonych cenach. Dzień 5 października ma bowiem być Dniem Dobroci dla Zwierząt.

Ja jednak uważam, że powinniśmy być dobrzy i dbać o wszystkie żywe stworzenia przez cały rok. Są bowiem zwierzęta naszymi żywicielami, pomocnikami i wiernymi przyjaciółmi. Trzeba o nie dbać, żywić je, utrzymywać w czystości. Nie zawadzi też podziękować krówce za mleko, pochwalić kotka za każdą złowioną myszkę, pogłaskać pieska za pilnowanie domu, lub choćby tylko tak podsunąć coś dobrego śwince morskiej jedynie za to, że towarzyszy nam cichutko przy odrabianiu lekcji.

Wierzę, że w waszych domach dba się o zwierzęta, ale są także ludzie – nie powiem, że całkiem źli – ale tacy, których nie mogę zrozumieć. No bo co sądzić o człowieku, który porzuca swoje nie chciane zwierzę na ulicy? A właśnie kiedy jechałam do redakcji, by o Dniu Zwierząt napisać, znalazłam na przystanku autobusowym dwa przestraszone, „placzące” niemal jak dzieci kocięta. Nadziei na to, że ktoś je przytuli, nie mają prawie żadnej: w okolicznych domach, a wiem o tym na pewno, są i psy i

koty, żyjące w przyjaźni ze sobą i z ludźmi. Nasz pies na przykład toleruje kotkę, która bezkarnie przebiega mu koło nosa, ale wszelkich intruzów bezlitośnie gania z naszego ogrodu. Ja, niestety, musiałam odjechać autobusem, które jeżdżą z naszej dzielnicy rzadko, a że mieszkam bardzo blisko tego przystanku, boję się, że któreś z tych kociąt zabłądzi za płot. Aż strach pomyśleć! Wierzcie mi, że nie chciane zwierzątko, jeśli nie potrafiemy mu znaleźć opiekunów, lepiej jest dać uspić u weterynarza.



Wróćmy jednak do spraw weselszych. Cieszyć nas mogą nie tylko żywe zwierzęta. Przypomnijmy sobie tylko, ile to radości przysporzył nam na przykład pluszowy miś i cała plejada „pluszaczków”. Albo taka zwierzęca farma, postawiona z klocków LEGO. A ile satysfakcji mamy z własnoręcznie tworzonych, dziwacznych niekiedy zwierzątek z żółdziej i kasztanów...

Na koniec przeczytajcie fragment wiersza Tadeusza Kubiaka „O kasztanowym koziołeczku”:

*Miała babuleńka
Kozła rogatego,
Koziołeczka, wesoleczka,
Hej, kasztanowego.*

*Tułów miał z kasztana,
łebek miał z kasztana,
podskakiwał, pobekiwał
od samego rana.*

*Zrobiła go babcia
kiedys przy niedzieli.
Cały wrzesień, całą jesień
Babcie on weselił (...)*

Serdecznie pozdrawiam wszystkich czytelników „Głosika”, a szczególnie tych, którzy przykładowie dbają o swoje zwierzątka – tak jak Natalka o swojego kotka Sylwestra (patrz zdjęcie).

LITERKA

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

Cieszymy się bardzo, że pieczenie ziemniaków znajduje wśród was zwolenników, o czym świadczą następujące listy.

UDANY DZIEŃ

Chcemy podzielić się wrażeniami z radosnego piątku w naszej szkole. Otóż 19 września obchodziliśmy Święto Ziemniaka. Był piękny, słoneczny dzień. Każdy miał plecak pełny ziemniaków i czegoś do picia. Zaraz rano wyruszyliśmy do Kostkowa. Najpierw zbieraliśmy gałazki i szyszki na ogień. Potem były współzawodnictwa i różne gry. Poznawaliśmy też różne rośliny. Po przyjemnym wysiłku jedliśmy „pieczaki”. Bardzo nam smakowały! Pobawiliśmy się, posprzątali i wrócili do szkoły. Był to niezwykle udany dzień.

**Czwartoklasiści
z PSP w Nawsiu**



Rys. Wojtuś Czudek, kl. 4

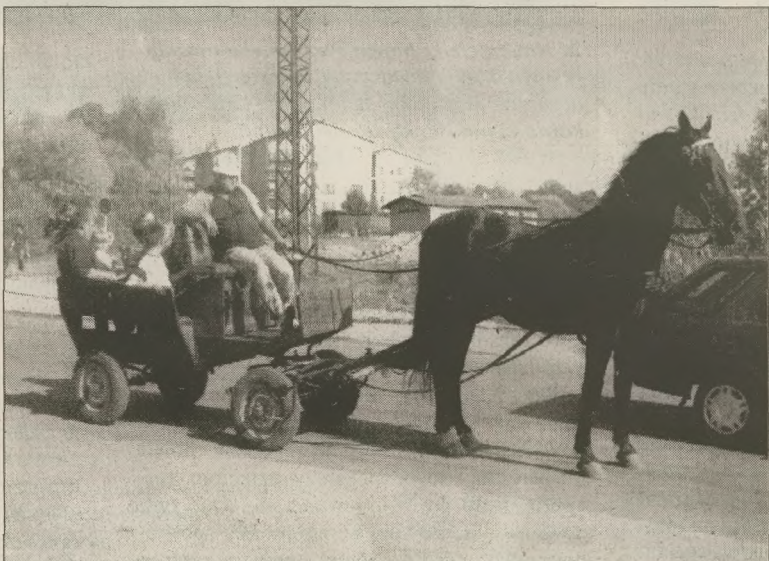
ZIEMNIACZANA UCZTA

Tydzień temu w naszym przedszkolu obchodziliśmy Święto Pieczonego Ziemniaka. Bryczką pojechaliśmy do gospodarstwa naszej pani Marysi. Pan Mrakwia opowiedział nam po drodze wiele ciekawych rzeczy o swoim rumaku. Po prawdziwych wykopkach, zanim w ognisku upiekły się ziemniaki, puszczaliśmy na łące latawce. Dużo śmiechu było podczas

ziemniaczanej olimpiady. Panie przygotowały takie dyscypliny, jak: skakanie w workach, slalom z ziemniakiem na łyżce, rzucanie ziemniaków do worka. Dla rodziców dziadków, przygotowaliśmy prawdziwą ucztę ziemniaczaną. Zaśpiewaliśmy piosenki o

jarzębinie i latawcach. Zaprosiliśmy rodziców do obejrzenia naszej galerii - w plenerze przygotowaliśmy wystawę naszych prac. Narysowaliśmy to, co najbardziej nam się podobało.

**Przedszkolacy
z Lutyni Dolnej**



A.W.

Rys. Hania Wanieczek, lat 5

▲ Na zdjęciu najprawdziwsza bryczka wioząca dzieci na wykopki i pieczenie ziemniaków oraz rysunek, na którym pięcioletnia Hania Wanieczek wiernie to oddała.
Za wiadomości i pozdrowienia dziękuję

Głosik i jego koledzy

Uwaga! Dokładnie za tydzień podamy rozwiązania konkursu z 4 września br. oraz listę nagrodzonych uczestników.

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(14)



NA HAŁDZIE

Słońce, całe w sobie wyzłocone i jasne, pachnie dzisiaj latem, urodą dalekich pól, wonią siana i samym sobą.

Na hałdzie zaś, na garbieli jej, wygładzonej i równej, tarza się białym prochem w kamieniu, w czarnym żwirze węglowych złomków, i wyleguje się na obłej szerokości jej wierzchu, niby na grzbiecie burego zwierza, niby na łące skalistej i szarej.

I pali, piernika jednego! Pali pobielającym żarem!

Tak pali, że obaj, Zeflik i Dolfek, podkładli pod nogi znalezione przed chwilą na zboczach hałdy krągłe drewnienki, aby nie musieć opierać stóp na nagich kamieniach, które są rozpalone w żywy ogień i war.

- Też to ale dzisiaj przygrzywo, Zeflik, co? - Yhy! To wiesz, lato!...

- Woda się symnie leje, jak z myszy, podziwiej!...

- Nie jyny woda, ale i czorność! Zamazany żeś jest, jak małe prosie!

Hi, hi!...

- A ty żeś, naostatku, nima zamazany, co?

Jyny się podziwiej na siebie! Gębe mosz umorusaną, jakbyś wyfarol ze szachty! Hu, hu!...

- A ty sie, zawarczuchu, nie śmiej, jak głupi cie! Strasznie się głupio śmiejesz... aż się mi nóż w kapsie otwiry, jak cie słyszysz śmieć sie!...

Hi, hi!...

- A zamazany żeś przeca jest, jak kuminiorz...

- Głupi! Bioluśki byde na hołdzie, naostatku, jak freliczka z kancelaryje, ni? Tęla mozesz wiedzieć, że na hołdzie ani inaczej nimoże być! Każdy sie zamaże!...

Strzyknął ślinę przez zęby, - spadła opodał, na kamień, i zaczęła wraz zasychać w słonecznym skwarze.

- Przygrzywo dzisiaj, pieróna!...

- Lato je, już zech rzyk, nie słyszot żeś?... - Lato! Ani sie człowiekowi zbieranie opuki nie chce! A zbierać trza! Pół dzichty wąglo dopiero móm, a tu sie już południe zbliży!...

- Co tam teraz bydziesz zbiryol! Począkomy, aż przyjadą nowe wózki z wysypem. Każdą chwile tu będą. Porwimy chyba coś, nima możne!...

Zeflik popuł nowy kamień, rękoma podpart brode, zadumał się czegoś.

Na hałdzie było ciepło i cicho. Z boku dolatywało sennie, monotonne czuchanie separatorów na szachcie:

- Czuch... czuch... czuch...

Zeflik przeznał, przekreślił się ciałem ku kamratowi;

- Posłóchej, zakurzyć miolbyś co?...

- Zakurzyć? Móm. Tatowi zech skrod rano sztiwóroku z pacharzyny! O, tu, tu...

Wyciągnął pobrudzoną ręką zapakowaną starannie w zwitek gazety drobną, pokruszoną przygarstkę żółtego tytoniu, i wyciągnął w stronę kamratowych dłoni.

- Na, tu mosz... bier...

Zeflik wyciągnął rękę, w palce ujął żółtą paździerz ostrożnie, aby Boże broń, nie uronić kruszyny na ziemię, pomyszkował po tym w kieszeni spodni, wydołał złożoną we czworo tanią bibułę, i trzymając wciąż tytoń ostrożnie, wysypał w białą rynienkę papieru. Skręcał papierosa powoli, z namaszczeniem, umiejętnie. Poślinił zlekka, przejechał palcami po obłej, białej tulejce, obtarł wystające po bokach szczoteczki tytoniu, powstał, zapalił papierosa od gorejącej w pobliżu hałdy, i usiadł z powrotem. Zaciągał się dymem z rozkoszą, z wolna, sycił się smakowicie, z głębocka, i wypuszczał go ze złożonych, jakby do pocałunku, ust w krętych, kędzierzawych obłoczkach.

- Dobro tabaka... - powiedział z uznaniem - tatowi żeś skrod?

- Tatowi, z pacharzyny, co leżała na oknie. Hu, hu!...

- A że cie nie spiere opaskiem za to, no! - Coby miol sprać? Szykownie zech wzię!

Nie pozno nic!... Ani odrobiny nie pozno! Hu, hu!...

Śmiał się hycłowsko, zadowolony teraz ogromnie ze siebie, ze swej umiejętności i z tego, że może się przed starszym Zeflikiem pochlepić.

Zeflik zaciągał się dymem. Wciągał go w płuca, i wypuszczał z powrotem na biały świat w błękitnych, kędzierzawych obłoczkach. Obłoczki chwiały się przed oczami, błękitniały wraz, a po tym rozpyływały się w słońcu na dobrze, bez śladu.

Podał na koniec dopalający się ogarek Dolfkowi.

- Na, zakurz i ty, abyś nie rzyk, zech jest taki!...

Po czym, po chwili, dodał jak gdyby z cichym żalem:

- Jo już nimóm taty, tóz nimogym mu kraść tabaki!...

- Jo wiy...

Ucichli, umęczeni czekaniem i słoneczną spiekotą, sypiącą się w strugach rozpalonych na głowy, wprost.

Hałda leżała wyniosła w słonecznym blasku, cała szara i cicha. Opodał chłopców palił się kamień i dymił żółty, śmierdzącym czadem i spalenizną. Leniwo było, omdlałe.

Gdzieś tam, na drugim zboczach hałdowego usypiska, znajdowały się baby, jak codzień. Opuczory. Zawsze szcześliwe, mielące językami, rozwrzeszczane, siedziały i one dziś cicho, przy swoich workach z uzbieranym węglem, umorusane słoneczną pożogą. W milczeniu czekały na wysyp.

Hen, w odległości sennych oczu, przerzynały widok wysmukłe, czerwone kominy kopalni, rysowały się na tle świata żelazne, ciemne przepierzenia szybowej wieży, jak liczne, cienkie żebrza, podpierające widnokrąg wskos i wpoprzek. Z separatu dychały maszyny tamto swoje, monotonne fuczenie:

- Czuch, czuch..., czuch...

Nad hałdą zaś, nad szachtą i nad polami, rozpościerało się czyste, wymiecionie z chmur niebo, niby ogromna, białobłękitna dzichta, wykloniona kopulasto nad płaskość ziemi. Z modrawej, pobielanej dzichty zaś wyciekała w jednym miejscu, jak przez wielką, rozdartą w krągłość wyrwę, rześista ulewa żaru, zalewała hałdę deszczem promieni i drgała ponad jej kamiennym grzbietem chybotliwą gmcia jasnych drgań.

- Poli dzisiaj to słońce, jak stoseł!... - To wiesz, jako w lecie!...

- Pić sie mi chce, aż gańba... - Też tak...

Siedzieli obaj znowu w gnuśnym milczeniu, leniwi, zabijani ciekawym na głowy ukropem słońca.

(cdn.)

PLOTKI



▲ **Mariusz Czajka, Olaf Lubaszenko (na zdjęciu), Michał Milowicz i Wojciech Paszkowski** założyli grupę pod nazwą Zgred Band i wystawiają sztukę zatytułowaną „Niektóre gatunki orłów”. Przedpremierowe spektakle zaprezentowali nadmorskiej publiczności, premiera zaś odbyła się 25 września w warszawskim Teatrze na Woli. Przedstawienie otwiera znana w latach 70. piosenka „Na chorobowem”, a cały scenariusz oparto na utworach popularnego niegdyś krakowskiego zespołu Tropicale Tahiti Granda Banda.

◆ **Bracia Robin i Barry Gibb**, mimo śmierci trzeciego z braci, **Maurice'a**, postanowili nadal nagrywać pod nazwą „Bee Gees”.

Trio Australijczyków występowało razem przez 40 lat.

Tymczasem w Miami, gdzie bracia od dawna mieszkali i prowadzili studio nagraniowe, ujawniono testament Maurice'a spisany 12 lat temu. Żona zmarłego piosenkarza, z którą przeżył 30 lat, odziedziczy 2 miliony dolarów i sześć domów: dwa w Anglii, dwa w Miami Beach i po jednym w Hiszpanii i na Wyspach Bahama. Większość z nich jest już wystawiona na sprzedaż.

O przyszłość dwojga dorosłych dzieci, **Adama i Samant-hy**, zadba fundusz powierniczy. Prawa autorskie do piosenek napisanych i skomponowanych przez Maurice'a odziedziczyła wdowa. (k)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

SMACZNEGO



Roladki z cielęciny

Składniki: 80 dag cielęciny (pieczeń, karkówka), 4 plasterki szynki, 6 plasterków boczku, 4 jajka, 3 łyżki mleka, łyżka oleju, 3 ogórki kiszzone, mała papryka czerwona, sałata, łyżka maki pszennej lub ziemniaczanej, sól, pieprz, kolendra.

Przyprawa: Jajka ubić z mlekiem, posolić, umyć lekko ściętą jajecznicę. Mięso podzielić na 2 porcje, każdą włożyć do foliowej torebki i rozbić na 2 prostokątne kawałki. Posolić, posypać pieprzem, posmarować olejem i ułożyć

na nim kolejno liście sałaty, szynkę, boczek, znowu sałatę, jajecznicę i posypać pokrojonymi w kostkę ogórkami oraz papryką. Roladę delikatnie zwinąć i obwiązać nitką, a następnie obsmażyć na oleju ze wszystkich stron. Przełożyć do naczynia żaroodpornego z pokrywką, podlać wodą, wsypać kolendrę i piec ok. godziny. Sos z pieczenia zagęścić mąką rozrobioną z 1/4 szklanki wody. Przed podaniem roladki pokroić w plasterki.

Przygotowanie: ok. 1,5 godziny. 4-6 porcji. (k)

EFEKT KOLORYSTYCZNY ZALEŻY OD ZASTOSOWANEGO PREPARATU

Sposób na blondynkę

Marylin Monroe śpiewała, że mężczyźni wolą blondynki i na pewno wiedziała wszystko na ten temat. A ponieważ panowie wciąż są pod urokiem jasnych czupryn, miliony kobiet marzą, by mieć włosy w kolorze blond. Zobacz, jak łatwo zrealizować marzenia.

Dziecko, anioł i seks bomba

Żaden inny kolor nie jest nakładany na włosy tak często jak właśnie blond i raczej szybko to się nie zmieni. Jasne pasemka kojarzą się z niewinnością, bezbronnością, doskonałością i wieczną młodością jak u mitycznej Wenus. W sercach mężczyzn złote pukle wzbudzają ciepłe uczucia miłości, troskliwości, chęci opieki czy przytulenia. Kobiety sądzą zaś, że w słonecznych odcieniach są bardziej uwodzicielskie i wyjątkowo seksy.

Od popiołu do wody utlenionej

W przywiązaniu do tego koloru, kobiety są niezłomne. Od wieków poddają się żmudnym zabiegom, aby przynajmniej choć trochę zmienić odcień włosów. Weźmy np. starożytne Rzymianki. Nosiły peruki z warkoczy obciętych germańskim niewolnicom, rozjaśniały też swoje spłoty stosując specyfik z drzewnego popiołu. Renesansowe damy „opalały” nie twarze (te musiały być szlachetnie blade) tylko włosy, nosząc kapelusze składające się jedynie z szerokiego ronda. W XVIII w. krzykiem mody były włosy białe, platynowe. Kobiety miały do wyboru albo peruki, albo pudry ze skrobi pszenicznej. Dla uzyskania oryginalniejszych efektów kolorystycznych mieszały je ze sproszkowanymi kolorami, płatkami róż - wtedy włosy robiły się np. różowe. Rok 1867 był przełomowy w tej dziedzinie. Na jednej z paryskich wystaw zaprezentowano H₂O₂, czyli wodę utlenioną. Na efekt nie trzeba było długo czekać, świadome swojej urody emancypantki dumnie obnosiły popalone pukle koloru siana. Przez prawie sto lat ta technika wiodła prym. Aż do czasów, gdy pojawiły się prawdziwe farby. I tu historia zatoczyła krąg. Na opakowaniu pierwszego takiego preparatu do koloryzacji firmy Polycolor uśmiechała się tajemniczo Wenus z Milo okryta tylko i wyłącznie peleryną ze spłotów w kolorze blond.

Różne techniki

Metod koloryzacji jest wiele.

Możemy naturalną barwę ożywić, rozjaśnić o ton lub dwa, a nawet dokonać radykalnej zmiany z ciemnych na blond. Efekt zależy od preparatu, jaki w tym celu zastosujemy.

Makijaż włosów

Tak można nazwać preparaty tonujące, schodzące już po 6, 8 myciach. Na opakowaniu są najczęściej oznakowane cyfrą 1 (I), a w środku jest jeden komponent, gotowy do natychmiastowego użytku. Tonery, pianki nie zmieniają radykalnie koloru, gdyż nie zawierają wody utleniającej i amoniaku. Zawierające sztuczne barwniki „malują” włos od zewnątrz. Tego typu środki powinny stosować blondynki mające włosy o zszarzałym odcieniu lub spłowiałe na słońcu. I ważna wiadomość: im jaśniejszy jest kolor wyjściowy, tym intensywniejszy i dłuższy będzie rezultat.

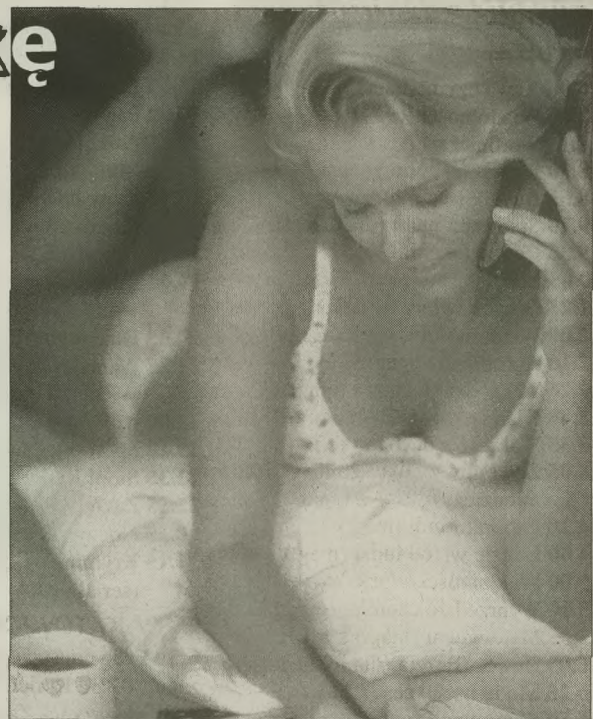
Kolor, ale nie do końca

Utrzymuje się do 20 myć. Łagodne farby ton w ton i szampony koloryzujące delikatnie zmieniają naturalną barwę włosów o jeden lub dwa odcienie. Zamiast szkodliwego

amoniaku zawierają niewielką ilość wody utlenionej. Mogą ukryć siwe pasma, wzmocnić lub nadać piękny odcień włosom blond, czy ciemnoblon, a im bardziej wybrany kolor będzie zbliżony do naturalnego, tym mniej widoczne odrosty.

Trwale rozjaśnianie

Tak naprawdę wszystko to, co prowadzi do uzyskania na głowie pszenicznych, złotych, platynowych odcieni, nazywa się rozjaśnianiem. Zabieg ten polega na usunięciu naturalnego pigmentu i odbywa się za pomocą amoniaku, który otwiera osłonki włosa. Dzięki temu do jego trzonu dociera woda utleniona rozkładająca cząsteczki melaniny. Co jeszcze nie znaczy, że brunetka od razu zmieni się w blond wampa. Po takiej dość skompliko-



wanej operacji zwanej dekoloryzacją, czyli rozjaśnianiem, zadowolili ją w pełni może dopiero wybrany odcień farby. Technika jednak idzie szybko do przodu: szatynki, ciemne blondynki i panie o brązowych włosach mają już do dyspozycji rozjaśniacze z blond barwnikami (wszystko w jednym pudełku). Te preparaty nowej generacji są w stanie zmienić odcień nawet o 5,6 tonów! (KiZ)

NA DZIAŁCE I W OGRÓDKU

Kolorowe słońce jesieni

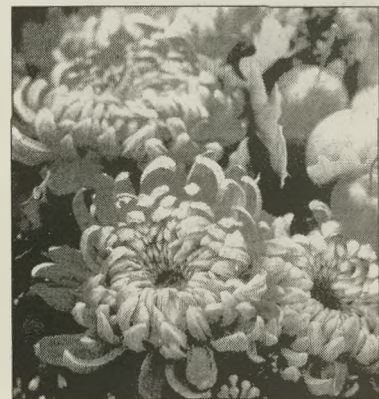
Kupujemy je na przełomie października i listopada na groby. A te piękne kwiaty nadają się przecież do bukieć i doniczek.

Chryzantemy uprawiane są w szklarniach na kwiat cięty, a także w ogródkach. Te pierwsze kwitną przez cały rok, o ile stworzy im się odpowiednie warunki. Są to bowiem rośliny „krótkiego dnia”. Wiosną i latem, gdy słońce świeci dłużej niż 10 godzin na dobę, wytwarzają tylko pędy i liście. Kwitną, gdy dzień znacznie się skróci. W szklarniach można regulować długość oświetlenia chryzantem, zatem zakwitną one nawet na wiosnę. W ogrodzie kwiaty przypominające słońceczka i pojawiają się dopiero jesienią.

W ogródku. W gruncie możemy uprawiać jedynie odmiany odporne na mróz, są one wieloletnie. Nie ma wśród nich tych najpiękniejszych o wielkich kwiatach, mimo to pięknie zdobią jesienne rabatki. Kwiaty i liście wytrzymują przymrozki nawet do minus 5 st. Gdy się jeszcze bardziej ochłodzi, korzenie (karpy) chryzantem trzeba okryć ziemią, liśćmi lub świerkowymi gałązkami.

W wazonie. Cięte słyną z tego, że mogą stać nawet miesiąc. Są to kwiaty nadające się na różne fantazyjne kompozycje.

W Chinach (ojczyźnie chryzantem) do dziś kultywowana jest sztuka układania wyrafinowanych kaskad i bonsai z tych kwiatów. Zestawia się ze sobą rośliny o różnym pokroju i wielkości kwiatów, zharmonizowane kolorystycznie. Możliwości są tu ogromne. Od drobnych kwiatów oblepiających łądygę, aż po ogromne, prawdziwe słońca.



Kwiatom ciętym trzeba co dwa, trzy dni zmieniać wodę w wazonie (najlepiej nie chlorowaną) i usuwać zeschnięte liście. Innej pielęgnacji nie wymagają. (ZZ)

RADA

Dobry na serce

GŁÓG - jest przyjazny, zwłaszcza chorym na serce. Pomagają im i jego kwiaty, i liście, i owoce.

Napar z kwiatów i liści rozszerza naczynia wieńcowe, lekko obniża ciśnienie. Zwiększa siłę skurczu serca, ale w przeciwieństwie np. do liści naparstnicy, nie zawiera związków, które mogłyby działać toksycznie. Występujące w nim flawonoidy uszczelniają i wzmacniają naczynia krwionośne.

Polecany jest zwłaszcza ludziom starszym, mającym osłabione serce z powodu miażdżycy czy nadciśnienia. Łagodzi zaburzenia rytmu serca, np. napadowe kołatanie.

Z głogu produkuje się różne preparaty: nalewkę, płynny wyciąg, kapsułki, tabletki. Są też wygodne w użyciu torebki ekspresowe. Wyciąg i nalewka są również składnikami wielu złożonych leków nasercowych, np. Neocardiny.

Owoce głogu działają na serce nieco słabiej od kwiatów i liści, ale za to mają więcej witaminy C oraz witamin z grupy B. (k)

SZYFROGRAM ■ SZYFROGRAM ■ SZYFROGRAM ■ SZYFROGRAM ■ SZYFROGRAM ■ SZYFROGRAM ■ SZYFROGRAM

Rozwiązanie dodatkowe: Łacińskie lub niemieckie przysłowie. 21-36-12-34-19-39-3-28 - Homo sapiens 31-38-29-40-5-14-25 - „mieszkanie” ptasiej rodziny 7-22-11-2-18-10-26 - ryba ceniona ze względu na smaczne mięso i kawior

4-16-30-24-13 - imię Maradony 17-32-35-27-8 - Bałtyk lub Adriatyk 9-33-20-15 - wyczyn sportowy Adama Małysza 23-37-1-6 - ptak morski (taj)

Jeden spośród czytelników, którzy prześlą pod adresem redakcji rozwiązanie dodatkowe szyfrogramu, otrzyma drogą losowania nagrodę rzeczową.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 13 października br.

Prawidłowe rozwiązanie syntezy krzyżówki z 108 nr. „GL” z dnia 18. 9. 2003.

„Prawda kłamać nie umie”.

Nagrodę - koszulkę z nadrukiem „GL” - wylosowała **Helena Ondraszek z Wędrzyna**.

Nagrodę można odebrać w red. „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenskigo 4. Gratulujemy!

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10		11	12	13	14	15
17		18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30	31
	33	34	35	36	37	38	39
							40

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 2 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.30 Rupert (s. anim.)
8.55 Budzik (dla młodzieży)
9.20 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
9.35 Cedric (s. anim.)
10.05 Lalka (s.)
11.25 Ginące światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.25 W zgodzie z naturą (mag.)
12.40 Klan (s.)
13.35 Wakacje z duchami (s.)
14.05 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.20 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Wyprzedzić chorobę (mag.)
15.35 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Motoexpress TV (mag.)
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Agentka o stu twarzach (s.)
21.10 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.45 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.35 Szerokie tory (rep.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.20 Pegaz (mag.)
23.50 Sytuacje rodzinne (film pol.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. animowany)
7.50 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Przystanek praca (mag.)
10.40 Wąż Marian i Hela (pr. rozryw.)
11.35 Doktor Ewa (s.)
12.15 Kochaj mnie (s. dok.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama

13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Błękitna planeta (s. dok.)
16.00 Panorama
16.25 Porcelana w składzie słońca (film pol.)
17.15 Złoty interes (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Koncert pieśni i piosenek powstańców (koncert)
20.05 Fandango (film USA)
21.35 Warszawskie piosenki Staśka Wielanka (koncert)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
22.55 Zakręty losu (film USA)
0.25 Nocny zabójca (film dok.)
1.15 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Megazynek (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (dla młodzieży), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP, 9.30 Kurier, 9.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 10.30 Kurier, 10.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 11.30 Kurier, 11.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 12.30 Kurier, 12.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 13.30 Kurier, 13.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 14.30 Kurier, 14.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 15.30 Kurier, 15.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 16.00 Nasz reportaż, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Najdłuższa podróż Józefa Barana (rep.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Ojczyzna (film USA).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Tajemniczy rycerze (s.), 8.00 Piątka nieustraszonych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.45 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Eden (s.), 2.00 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

PIĄTEK 3 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.30 Słoń Benjamin (s. anim.)
8.55 Jedynecka (dla dzieci)
9.25 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.35 Kocie bajki (s. anim.)
10.05 Przygody pana Michała (s.)
10.35 Mamo, tato - pomóżcie (mag.)
11.00 Po upadku imperium (film pol.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Wielkie sprzątanie (mag.)
12.45 Pancernik Potiomkin (film ros.)
13.50 Srebrny cud (film dok.)
14.15 W krainie wielkich puszczy (film dokumentalny)
14.35 Telewizyjny Przewodnik po Kraju, czyli Para w Polskę (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.35 Bez etatu (mag.)
16.00 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.30 Plebania (s.)

18.00 Randka w ciemno (quiz)
18.40 Jaka to melodia? (quiz)
19.10 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Obrona zamku (film USA)
22.15 Draka w Bronksie (film Hong-Kongu)
23.50 Monitor Wiadomości
0.05 Przekłete ulice (film USA)
1.40 Sekrety Weroniki (s.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. anim.)
7.50 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.45 Święta wojna (s.)
11.10 Co przyniesie życie (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 Wideoetka Dorostego Człowieka (mag.)
14.55 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
17.20 Wyznani budowlanców (film dokumentalny)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Z Elitą do Italii, czyli Kabaretowe tutti frutti (pr. rozryw.)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.10 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Jagielski Na zdrowie
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.15 Wyrzucony na brzeg (film ang.)
1.05 Kierunek - Punkt zero (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.30 Transmisja mszy świętej, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP, 9.30 Kurier, 9.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 10.30 Kurier,

10.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 11.30 Kurier, 11.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 12.30 Kurier, 12.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 13.30 Kurier, 13.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 14.30 Kurier, 14.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 15.30 Kurier, 15.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Targi Sztuki Ludowej, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Muzyka u nas (mag.), 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Wagina na stole operacyjnym (film dok.), 23.55 Kawałerskie życie na obczyźnie (film pol.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Tajemniczy rycerze (s.), 15.15 Świat według Kiepskich (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.50, Zbuntowana księżniczka (film USA), 23.45 Informacje, 23.55 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Nauczyciel namiętności (film USA), 2.20 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 2 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Europa dziś
5.30 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z P. Taussigiem
10.00 The Potatoe Factory (film USA)
11.40 Feralne chwile
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Rodzinne skrzyżowania
14.15 Przedwczesne zgony (s. dok.)
15.15 Bajka
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
20.00 Taggart (s. ang.)
21.50 Spowiedź (film dok.)
22.10 Bez ogródek
22.40 Wydarzenia, komentarze
23.15 Wydarzenia europejskie
23.25 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.25 Szaleje za tobą VII (s.)
0.45 Obiektyw
1.30 Diagnoza
1.15 Piękne zguby
1.45 Pod tęczą flagą (film)
1.50 Spowiedź (film dok.)
3.55 Europa dziś
■ TVC 2:
5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Czarne owce
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Salon
9.00 Dzień dobry z TVC

11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.55 Ekofilm 2002 - Rzeki Nan Czi (film dok.)
13.50 Meduza (pr. muz.)
14.20 Studio A po 30 latach...
15.25 Na tropie
15.50 Piękne zguby
16.20 Co mogę dla siebie zrobić
16.25 Klucz
16.55 Popularna mechanika dla dzieci
17.20 Popularis
17.50 Rozglądaj się, człowieku (s.)
18.10 Skarby świata
18.25 Echo
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Magazyn Paraolimpijski
19.55 Głosy poezji
20.00 Czeskie przygody w Himalajach (film dok.)
20.55 Kdzie to uderzy? (film)
21.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Klub Filmowy - Tamta strona ciszy (film)
23.40 Najlepsi z klasyki (pr. muz.)
0.20 Czeskie przygody w Himalajach (film dok.)
1.20 Bacharach & Dawid (pr. muz.)
2.20 Muzyczne podróże
2.35 Wydarzenia, komentarze
3.05 Czarne owce
3.30 Salon
4.00 Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 Gliniarz i prokurator II (film USA), 11.05 Knots Landig (s.), 12.00 Zakochana (s.), 12.55 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.40 Kachorra (s.), 15.40 Brzydka Betty (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kocioł (talk show), 22.35 72 godziny (s.), 0.35 Puma - Bo-

jownik z dobrym sercem (film niem.), 1.55 Kocioł (talk show), 2.35 Martwy punkt (film USA), 1.20 Puma - Bojownik z dobrym sercem (s.), 2.40 Kocioł (talk show), 3.40 Zaloty, 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Co dalej (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Chłopcy i mężczyźni (s.), 21.05 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.10 Ciemnie (talk show), 23.05 Sprawa Odyseusz (s.), 0.55 Na temat!, 1.05 Edel i Starckowa II (s.), 2.00 Sauna (talk show).

PIĄTEK 3 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.05 Bez ogródek
9.35 Moda - Extrawagancja
10.00 Durango (film USA)
11.40 Jak się żyje baletnicom na początku i na końcu kariery
12.10 Oczarowani (s.)
13.10 Bajka
14.05 Przygody kryminalistyki (s.)
15.00 Nasza wieś
15.20 Muzyka dęta
16.00 Wiadomości
16.05 Parker Lewis musi wygrać II (s.)
16.30 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Hanuman - małpi bożek (film francuski)

21.35 Film o filmie
21.50 Wydarzenia, komentarze
21.40 Prognozy pogody
21.45 Bramki, punkty, sekundy
22.10 Inspektor Rebus (s.)
0.00 Ostatnia wieczerza (film USA)
1.30 Droga wzwyż (s.)
2.10 Jazzpodium (pr. muz.)
2.45 Moda - Extrawagancja
3.10 Skarby świata (s.)
3.25 Blues ze Starej Piekarni
4.05 Paddock (sport)
4.30 Vinitorium Moravicum.
■ TVC 2:
5.00 Świat motoryzacji
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Echo
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.05 W blasku pięciu kół
12.35 Powrót na Rapa Nui (film dok.)
13.05 Popularis
13.35 Labirynt
14.05 Game Page
14.20 Wędrowki z prehistorycznymi zwierzętami
14.50 Chcecie mnie?
15.05 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.25 Ludzie burmistrza V (s.)
15.50 Wydarzenia europejskie
16.00 U nas w Europie
16.30 Przygody nauki i techniki
17.00 Siła obrazu - Leni Riefenstahl (film dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Muzyczne wędrowki
20.00 Jazz (s.)
21.00 Herbata dla trzeciego (film dok.)
21.30 Terra musica (pr. muz.)
22.10 Wydarzenia w świecie

22.20 Czeska soda
22.35 Franciszek Józef I. (film dok.)
23.35 Bobby McFerrin: Zpróbuj to w domu (pr. muz.)
0.20 Na pływalni z P. Taussigiem
0.45 Feralne chwile
1.00 Petr Skoumal i goście
1.55 Wydarzenia, komentarze
2.05 Dzieła sztuki
2.15 W drzwiach stoi A. G.
3.00 Wielki Wóz (mag.)
3.30 Echo
4.00 Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Kapitan (film niem.), 11.10 Knots Landig (s.), 12.00 Zakochana (s.), 12.55 Prawo do miłości (s.), 13.45 Gwiezdna brama (s.), 14.35 Kachorra (s.), 15.35 Brzydka Betty (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.15 Właśnie teraz z regionu, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Nie wiercie bliźniaczkom (film USA), 23.05 Prask!, 22.40 Puszek (erot. talk show), 0.25 Red Rock West (film USA), 2.40 Prask!, 4.15 Do-Re-Mi.

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 „S tebou mě baví svět” (film czes.), 13.20 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.50 Beverly Hills 90210 (s.), 14.45 Kojak (s.), 15.45 Gorączka (s.), 16.45 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Big Ben IV (s.), 21.50 Telebazar (pr. rozryw.), 22.50 Strzelcy w ucieczce (film USA), 0.35 Na temat!, 0.45 NHL Power Week, 1.15 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.15 Caruso show (pr. rozryw.).

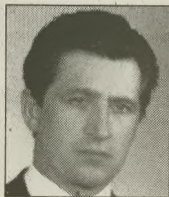
Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Dnia 2 października 2003 obchodzi swój piękny jubileusz 80-lecia urodzin

pan JÓZEF RECMANIK

ze Stonawy. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności składają żona, córki z mężami, wnuczki z mężami, wnuk Jirka, a Michałek, Matysek, Patrys i Domik przesyłają pradiadkowi buziaka.

RK-190



Dnia 2. 10. 2003 obchodzi zacy jubileusz 70. urodzin

p. TADEUSZ SIUPIK

z Karwiny-Raju. Z tej okazji dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego i słonecznych dni do 100 lat życzą Andélka i Adolf Bańkowie.

RK-162



„Odeszłaś...
lecz w naszych sercach
jesteś z nami”.

Dziś 2 października mija 12. rocznica tragicznej śmierci naszej Najdroższej

śp. inż. ALICJI ADAMCZYK

Tych, którzy ją znali i kochali, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-183

teatr

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Świętoszek (2, godz. 12.00), Pamięć wody (3, godz. 9.30), **SUCHA GÓRNA:** Pamięć wody (2, godz. 19.00).

kina

KARWINA – Centrum: Buntownicy (2, 3, godz. 15.30), Liga wyjątkowych (2, 3, godz. 17.45), „Mizery” (2, 3, godz. 20.00), **Reflex:** Aniołki Charliego 2 (2, 3, godz. 17.00 i 20.00), **EX** Godziny (2, 3, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Fanfan Tulipan (3, godz. 17.15 i 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Identita (2, 3, godz. 17.30), Me życie beze mnie (3, godz. 20.00).

radio

UKF OSTRAWA 107,3 m i TRZYNIEC 105,3 m, POLSKIE AUDYCJE: po-pt: 18.45–19.00, nie: 18.30–19.00.

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: program „Report” TVC 1 (2, godz. 17.50), TVC 2 (3, godz. 6.55)

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIECA: do 26. 11. wystawy „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

KARWINA FRYSZTAT, Galeria zamkowa „Chagall”: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

kronika rodzinna



„Odszedłeś, ale w sercach naszych żyjesz nadal”. Dnia 2. 10. minie druga rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. BRONISŁAWA DZIKA

z Orłowej. O chwilę cichych wspomnień proszą żona Ilona, córka i syn z rodzinami.

AL-047

Dzisiaj mija 15. rocznica śmierci naszego Kochanego Syna, Męża, Ojca i Brata

śp. WIESŁAWA WOŹNIAKA

z Orłowej Lutyni. Wszystkich, którzy Go znali, prosimy o chwilę wspomnień. Najbliższa rodzina.

RK-189

W głębokim żalu pogrążeni oznajmiamy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, że dnia 29. 9. 2003 zmarła nasza Ukochana Żona, Mamusia, Siostra, Szwagierka, Babcia, Teściowa i Ciocia

śp. IRENA KINCLOWA

z domu Ciencała z Ropicy. Pogrzeb naszej Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 6. 10. o godz. 15.00 z kaplicy ewangelickiej w Ropicy. Zasmuciona rodzina.

GL-104

KARWINA, Biblioteka Regionalna, Rynek Masaryka: wystawa obrazów Stefana Krągi.

zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie, „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

co, gdzie, kiedy

BYSTRZYCA – PSP im. S. Hady zaprasza na koncert chóru ZPiT „Śląsk” w niedzielę 19. 10. w kościele ewangelickim w Bystrzycy. Sprzedaż biletów od 7. 10. w dyrekcyjach PSP: Mosty, Jabłonków, Bystrzyca, Wędrzina, Trzynieć, Trzynieć 6, Cz. Cieszyn. Cena biletu 80,- Kč w przedsprzedaży, 100,- Kč na miejscu.

TRZYNIEC – Luteriański Kościół Ewangelicki A. W. zaprasza na „Koncert jesienny”, w tutejszym kościele ewangelickim w sobotę 4. 10. o godz. 15.00. W programie „Chór parafii ewangelickiej” w Ustroniu pod kierownictwem Marii Cieślarskiej oraz miejscowy chór „Lutheran Chorus” z orkiestrą kameralną pod batutą Józefa Podoli.

ORŁOWA LUTYNIA – MK PZKO i Polskie Towarzystwo Medyczne w RC zapraszają w piątek 3. 10. w godz. 16-22 i w sobotę 4. 10. w godz. 9-18 na wystawę „Ziołolecznictwo dawniej i dziś”, w świetlicy MK PZKO Orłowa Lutynia. Imprezie towarzyszy wystawa polskiej książki z księgarni państwa Wirthów.

TRZYNIEC ŁYŻBICE WIEŚ – Klub Kobiet i MK PZKO zapraszają w dniach 3. - 5. 10. na wystawę robót ręcznych z tematyką „Piękno lata i jesieni” w budynku starej szkoły w Łyżbicach. Na wystawie można zakupić publikację „100 lat budynku szkolnego w Łyżbicach”. pt-so: godz. 9-18, nie: 12-18.

TRZYNIEC PODLESIE – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na Jesienną wystawę robót ręcznych 4. i 5. 10. w godz. 10-17 w lokalu PZKO nad restauracją Marco Polo.

ŻUKÓW DOLNY – MK PZKO zaprasza na wystawę płonów i przetworów, a także książek 4. 10. w godz. 14-19 i 5. 10. w godz. 10-18, w sali restauracji Pod Dzwonkiem.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Wykopki” 4. 10. o godz. 16.00 do sali Domu Robotniczego. W programie występy dzieci przedszkola i PSP oraz zespołu „LIPKA”.

ORŁOWA MIASTO I ŁAZY –

MK PZKO zaprasza 4. 10. o godz. 14.30 do świetlicy w Zimnym Dole na pożegnanie lata. Program kulturalny i smaczny bufet zapewniony.

BOGUMIN – Klub Kobiet, PZKO zaprasza na tradycyjne wykopki ze smażeniem placków ziemniaczanych 6. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

UWAGA – Seniorzy HPC i ich sympatycy, tradycyjne spotkanie z okazji Dnia ziemniaka odbędzie się 7. 10. o godz. 12.00. w Domu PZKO w Suchej Górze. Prosimy o telefoniczne zgłoszenia do 3. 10. na tel. 596 425 708 p. Sztabel.

GRÓDEK – MK PZKO zaprasza dnia 5. 10. na wycieczkę do Ostrawy (Landek i Muzeum Górnicze), Karwiny (zamek Łarysza) i Piotrowic. Odjazd o godz. 8.30 od Domu PZKO. Cena 150 Kč. Inf.: tel. 606 715 636.

PTTS „BS” – oznajmia, że uczestnicy wycieczki do Mostów dnia 4. 10. o godz. 9.00 oczekiwani są w Domu PZKO (obok kościoła). W programie przewidziane jest ognisko.

PTTS „BS” – zaprasza 5. 10. na wycieczkę kolarską do MKP „Dół Michał” (skansen) w Ostrawie Michałowicach. Cała trasa do 30 km. Start o godz. 9.30 przed dworcem kolej. w Boguminie. Inf.: 596 314 711.

PTTS „BS” – zaprasza na wycieczkę 7. 10. z Cz. Cieszyna do Mostów, na Skalkę, Połom i do Bokonowic. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 7.20. Inf.: 596 428 234.

CIERLICKO DOLNE – UWA-GA dawni członkowie chóru pod batutą Fr. Tomiczka a później Karola Recmanika! Chcemy się spotkać 7. 10. o godz. 14.00 na Kościelcu w Domu Polskim Żwirki i Wigury. Zapraszamy starzy przyjaciele.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe we czwartek 2. 10. o godz. 15.00 do świetlicy na ul. Matuška 2.

MISTRZOWICE – MK PZKO oraz Sekcja Sportu i Turystyki ZG PZKO zapraszają 5. 10. o godz. 9.00 na mistrzostwa w biegu przełajowym o Memoriał Wandy Delong. Prezentacja do 8.45 koło byłej polskiej szkoły w Mistrzowicach (nieopodal Fibakówki).

oferta pracy

Poszukujemy panie, panów. Zarobki 3000 - 8000 Kč tygodniowo. Tel. 608 283 373. GL-98

OFERTA RÓWNIEŻ DLA ZAOLZIAKÓW

Konkurs na pieśń o Śląsku

Oddział Śląski Polskiego Związku Chórów i Orkiestr (PZChiO) w Katowicach przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego ogłasza konkurs otwarty na pieśń o Śląsku. Chodzi o utwory na chór mieszany, unisono albo dwu- trzy- czterogłosowe, przeznaczone do wykonywania z towarzyszeniem orkiestry dętej (małej, średniej lub wielkiej). Pieśni powinny być skomponowane do nowych lub już publikowanych tekstów literackich zawierających akcenty śląskie. Organizatorzy limitują czas trwania utworu do 15 minut. W Konkursie mogą wziąć udział muzycy niezrzeszeni lub zrzeszeni w związkach twórczych. Przesłać można dowolną ilość prac, warunkiem jednak jest, by nie były one dotąd publikowane ani wykonywane publicznie.

Oceny utworów dokona jury po-

wołane przez organizatorów. Organizatorzy przewidują nagrody w wysokości 4 tys. złotych. O przyznaniu nagrody i jej wysokości decyduje jury. Oddział Śląski PZChiO w Katowicach zastrzega sobie prawo do wykonania wyróżnionych utworów oraz prawo pierwszeństwa wydania ich w serii zeszytów kompozytorów śląskich.

Utwory należy przesyłać na Konkurs podpisane godłem, zaś do każdej partytury należy dołączyć zalokowaną kopertę z nazwiskiem autora. Prace powinny być przesłane w jednym egzemplarzu w terminie do 31. 10. br. na adres Oddziału Śląskiego PZChiO, ul. Słowackiego 12, 40-093 Katowice.

Organizatorzy zachęcają do udziału w konkursie również Zaolzia-ków.

JÓZEF WIERZGON

NA NAUKĘ NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

Seniorzy w ławkach

TRZYNIEC / HAWIERZÓW (wak) – Zajęcia na 2. roku Uniwersytetu III Wieku, który zorganizowało miasto przy współpracy Wydziału Socjalno-Zdrowotnego Uniwersytetu Ostrawskiego, rozpoczęło 140 trzynieckich seniorów. W ubiegłym roku w pierwszym semestrze największym wzięciem cieszyły się wykłady dotyczące wiedzy medycznej, w drugim - kultury i nauk społecznych. W tym roku zajęcia obejmują m.in. problematykę Unii Europejskiej oraz podstawy informatyki.

Z kolei hawierzowscy emeryci i renciści nowy rok akademicki zainaugurują 7 października. W zajęciach uczestniczyć będzie tu ok. 60 słuchaczy. Liczba ta może wzros-

nąć, bowiem jeszcze napływają zgłoszenia.

Wykłady, m.in. z historii, filozofii, literatury, geografii, Unii Europejskiej, dobrano tak, by dawały ogólną wiedzę z różnych dziedzin nauki i życia, a zarazem były też pożyteczne na co dzień. W pierwszym semestrze przewidziano więc np. zajęcia obejmujące obsługę komputera oraz naukę języka angielskiego, w drugim - zdrowy tryb życia, w trzecim - poradnictwo finansowe, politykę finansową oraz informatykę, a w czwartym - historię i politologię, astronomię oraz zagadnienia związane z Unią Europejską, UNESCO i kościołom.

Jak powiedziała redakcji „GL” **Jana Pondělíčková,** rzecznik prasowy hawierzowskiego magistratu, z wykładów korzystają ludzie, którzy nie utracili z upływem lat ciekawości świata. Mają różne wykształcenie, pochodzą z różnych środowisk. Są dowodem na to, że człowiek rozwija się przez całe życie.

Za jeden semestr słuchacze zapłacą 300 koron, miasto zaś wyda rocznie na ten cel ok. 100 tys. koron.

KREACJE, KTÓRE WARTO ZOBACZYĆ

Nie tylko w kolorach jesieni

CIESZYN, TRZYNIEC (sch) – Inspiracją nie tylko dla pań będą szykowane na najbliższe dni pokazy mody. Pierwszy z nich pn. „Kolory jesieni” odbędzie się w niedzielę o godz. 15.00. Drugiej porcji „modnych wrażeń” będzie natomiast można zakosztować w piątek 10 bm. od godz. 19.00.

„Kolory jesieni” są ofertą z za Olzy, pochodzącą z pracowni kra- wieckiej „Manu Manu” przy cieszyńskiej Galerii Sztuki Użytkowej „Burano”. Modele zostaną zaprezentowane w miejscowej „Café Muzeum” przy ul. Regera 6.

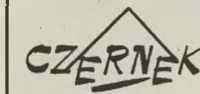
Tymczasem już po raz piąty staną na molo modelki w ramach cieszącego się w Trzyńcu coraz większą popularnością pokazu pn. „Promienie mody”. W sali teatralnej Domu Kultury „Trisia” będzie można podziwiać dzieła takich projektantów, jak Luděk Hanák, Taňa Havlíčková, Hana Sedláčková oraz prezentowana już na naszych ławkach Dita Havlová. Poza kreacjami do noszenia w dzień powszedni i od święta warto będzie zwrócić uwagę na torebki Jiřego Skácelíka. Przysłowiową kropką nad i będzie natomiast występ piosenkarza Janka Le-deckiego.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnici 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratami regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.



Oferuje:
Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Czeski Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

Skarby z Cieszyńskiej Trówy

„Cieszyńska trówa jest prawdziwą skrzynią skarbow. Czasami nieznanych(...), czasem zapomnianych, jak stare techniki rękodzieła, przywołujące czasy, gdy każda rzecz w otoczeniu nosiła na sobie dotyk człowieka. Szperanie w niej przywołuje nostalgiczne wspomnienia, zadziwia, cieszy... pozostawia nas bogatszymi.(...)”. Ten piękny tekst znalazłam na zaproszeniu zeszłorocznej edycji imprezy. Skarby z cieszyńskiej trówy wyjmowano w miniony weekend w obu Cieszynach. Na lewym brzegu Olzy w Miejskim Ośrodku Kultury „Strzelnica”, „gdzie w stylowych drewnianych chatkach można było zobaczyć, jak przedzie się na kołowrotku, jak wygląda praca kowala, jak artysta rzeźbi figurki z lipowego drewna, jak powstają obrazy malowane na szkło, zaś w budynku Strzelnicy można było podziwiać biały haft cieszyński, klockowe koronki, wyszywanie żywotków do sukni śląskich, wyrób srebrnych pasów i innej cieszyńskiej biżuterii filigranowej, ozdabianie pierniczeków...”

Do organizacji imprezy włączyło się Muzeum Ziemi Cieszyńskiej oraz Biblioteka Miejska w Cz. Cieszynie. Jej filia przy ul. Havlička postanowiła wyjąć z trówy jeden z największych skarbow - naszą cieszyńską gwarę. W piątek dopołudnia odwiedziło bibliotekę kolejno pięć klas polskich i czeskich szkół podstawowych, by wysłuchać pogadanki na temat gwary i zaznajomić się z gwarowymi tekstami. Spotkania w języku czeskim prowadził mgr Boleslav Slovák, w języku polskim bibliotekarki Wanda Kozdra i Ewa Sikora. Zainteresowanie wzbudziło nie tylko - dla niektórych słuchaczy dosyć egzotyczny - temat, ale również wystrój biblioteki - tym razem na ludowo z oryginalną malowaną trówą pochodzącą z 1885 roku, oraz stroje bibliotekarek - jeden góralski i trzy cieszyńskie. Sensację wzbudził autentyczny srebrny komplet: pas, napierśnik i broszka. Po obiedzie zeszli się w bibliotece zaproszeni goście, by najpierw porozmawiać przy „krupiczniku” i kawie i wysłuchać krótkiego programu w wykonaniu chóru dzieci z PSP w Cz. Cieszynie - uczestników V Międzynarodowego Konkursu Pieśni Ludowej im. S. Hadyny, a później czytać młodym słuchaczom

opowiadania i wiersze napisane gwarą. Czytanie gwarowych tekstów wcale nie jest rzeczą łatwą, jednak nie zlekli się tego wicestarosta Cieskiego Cieszyňa Vít Slovák i kierownik zespołu Slezan Boleslav Slovák, dyrektor Teatru Cieszyńskiego Karol Suszka i aktorka Halina Pasekova, redaktor Naszej Gazetki Jan Kubicek, kierownik działu literatury polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Helena Legowicz i p. nauczycielka Debeřová. Innym gościom zabrakło albo czasu, albo odwagi. Mali słuchacze, których po południu przewinęło się przez bibliotekę ok. 90, rozwiązywali również test, dotyczący znajomości wyrazów gwarowych. Jego wyniki mogłyby z pewnością zainteresować socjologa czy językoznawcę. Dzieci z czeskich szkół miały spore kłopoty, ale do pomocy miały mini-słowniczek gwarowy. Zaskoczyło mnie jednak, że również sporo dzieci z naszych polskich rodzin nie zna np. wyrazu „ancug”, „haferfłoki” czy nawet „kuckać”. Mam nadzieję, że po piątkowym spotkaniu w bibliotece będą już wiedzieli, o co chodzi, kiedy ciotka na dziedzinie zaprosi je na „syrzok”. Po oddaniu testu dzieci otrzymały pierniczek z obrazkiem „Bolka” oraz los.

W muzeum natomiast miały również do rozwiązania kilka - moim zdaniem dosyć trudnych zadań - za które otrzymały kolejną część pierniczek z „Leszkiem”. Trzeci pierniczek - oczywiście z „Cieszkim” - zarobiły na Strzelnicy, modelując z gliny. Wszystkie trzy losy należało później oddać w Ośrodku Kultury, by wziąć udział w losowaniu nagród pod koniec trzeciego dnia imprezy.

„Zamknięcie trówy” odbyło się na Strzelnicy w niedzielny wieczór w iście kameralnej atmosferze. Organizatorzy oraz grupka miłośników folkloru świetnie bawiła się podczas występu kapeli ludowej „Torka”. Po wielu słowach podziękowania autentyczna trówa - ta z 1885 roku - została zamknięta - do przyszłego roku. W tym momencie poczułam lekki niedosyt: trówę zamykano w ciszy, słychać było tylko skrzypienie jej wieka świetnie imitowane przez skrzypce. Bardzo brakowało mi cichej melodii „Płyniesz Olzo”... Może za rok ją usłyszę?

EWA SIKORA

30 LAT WSPÓŁPRACY NA LINII SKRZECZOŃ-GRODKÓW

Uroczysta akademii

Z okazji 30. rocznicy nawiązania współpracy pomiędzy Miejscowym Kółem PZKO w Boguminie-Skrzeczoniu i Towarzystwem Miłośników Grodkowa (TMG) odbyła się w ubiegłą sobotę w sali „Bochemii” w Boguminie uroczysta akademii.

Na widowni zasiadli m.in. przedstawiciele miasta Grodkowa i Towarzystwa - dyrektor miejskiego Domu Kultury Stanisław Wiecek i wiceprezes TMG Tadeusz Zalewski - przedstawicielka Zarządu Głównego PZKO Jadwiga Karolczyk, redaktor naczelna „Zwrotu” Elżbieta Stróżyk, dyrektor dolnośląskiej PSP Alicja Berki oraz przedstawiciele okolicznych kół PZKO.

Program zagał skrzeczński chór mieszany „Hasło” pod batutą Ireny Szeliga, który przy akompaniamencie Władysława Ruska z Rychwałdu przedstawił wiązankę pieśni. W słowie wiążącym Aleksandra Stędeczek zaznajomił słuchaczy m.in. z historią współpracy Skrzeczonia i Grodkowa w ostatnich 30 latach. Grodkowski chór mieszany „Grodkovia” z dyrygentką Małgorzatą Stokłosa zaprezentował - jak zwykle na wysokim poziomie artystycznym - pieśni patriotyczne i rozrywkowo-ludowe. Zespół jest m.in. kilkakrotnym laureatem Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni Patriotycznych „Tobie Polsko”, finalistą Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd - Będzin 2002, a w czerwcu br. zdobył wyróżnienie

w kategorii muzyki kościelnej i sakralnej podczas XXXI Międzynarodowego Festiwalu w Ołomuńcu.

Przedstawicielka ZG PZKO wraz z prezesem skrzeczńskiego Kół PZKO inż. Bogusławem Czapkiem przekazała chorowi „Grodkovia” brązową odznakę „Za zasługi”, a także medal pamiątkowy ZG PZKO dla Towarzystwa Miłośników Grodkowa oraz osobiste odznaczenia związkowe. Z kolei przedstawiciel miasta Grodkowa złożył skrzeczowskiemu Kółu i TMG serdeczne życzenia, wręczając ich przedstawicielom gratulacyjne plakiety. W dalszej części programu zespół dziecięcy „Skotniczka” z MK PZKO w Orłowej-Lutyni, pod kierownictwem artystycznym Odonii Charvát i przy akompaniamencie kapeli Józefa Lugscha, przedstawił oklaskiwane gromkimi brawami widowisko pt. „Tańcowało jelito”.

Wieczorem odbyło się spotkanie towarzyskie, podczas którego grodkowianom wręczono upominki ofiarowane przez bogumiński Urząd Miejski (w specjalnych torebkach reklamujących działalność MK PZKO Skrzeczonia, które z okazji 30-lecia współpracy zapewnił członek Kół Franciszek Bałon). W niedzielę goście z Polski zwiedzili Ostrawę.

Ustalono, iż następne spotkanie chórów odbędzie się w listopadzie br. w Grodkowie z okazji Dnia Niepodległości.

(D. G.)

PRZEPRASZAMY...

Komputerowy system korektorski w ostatnim nr. „GL” w tekście JÓZEFA KULI „W hołdzie pamięci dla łaskich mecenasów” błędnie poprawił nazwisko R. SZOKAŁY. Rodzinę poszkodowanego, autora tekstu oraz czytelników serdecznie przepraszamy.

Redakcja

17-LETNIA MISTRZYNI KARATE LUCIE PALKOVSKA:

Wrzesień był bardzo wyczerpujący

Siedemnaoletnia karateczka Lucie Palkovska osiągnęła we wrześniu jak na razie największy sukces w swojej sportowej karierze. Uczennica piątej klasy trzynieckiego gimnazjum uplasowała się na czwartej pozycji podczas Pucharu Świata w Londynie, a w seniorskich mistrzostwach Europy w portugalskiej miejscowości Elwas w stylu kata indywidualnym wywalczyła srebrny medal.

■ ■ Obie imprezy odbyły się w przeciągu zaledwie trzech tygodni, w międzyczasie wzięła też udział w młodzieżowych mistrzostwach RC w Brnie. Ostatnie trzy tygodnie były dla niej z pewnością bardzo stresujące...

- Wrzesień był dla mnie rzeczywiście bardzo wyczerpujący. W roku bieżącym tak się akurat złożyło, że odbyło się dwoje wielkich zawodów. W trudnej sytuacji znaleźli się wszyscy karatecy, boiem w tak krótkim okresie czasu nie można się odpowiednio przygotować. Tak Puchar Świata, jak i mistrzostwa Europy są moimi największymi osiągnięciami i jestem bardzo szczęśliwa. Warto

dodać, że moim życzeniem było uplasowanie się na punktowanych pozycjach, mianowicie zajęcie minimalnie ósmej lokaty. Być może było mnie stać na więcej. W okresie przygotowawczym niestety zachorowałam, a do pełnego zdrowia powróciłam dopiero teraz po zawodach. W mistrzostwach RC zajęłam dopiero czwarte miejsce - choroba tutaj zrobiła swoje, a ja nie potrafiłam dać z siebie wszystkiego.

■ ■ A mogłabyś nieco dokładniej opisać wrześniowe dni?

- W czwartek 4 września wyjechałam do Londynu, na miejscu byliśmy w piątek. Zawody Pucharu Świata odbyły się w sobotę, jeszcze tego samego dnia wyruszyliśmy w drogę powrotną, a w niedzielę dotarliśmy do domu. W pierwszej rundzie w Londynie uległam Australijce, po czym pokonałam zawodniczkę z Anglii i Niemiec. W walce o brązowy medal przegrałam z reprezentantką Słowacji. Po tej imprezie wzięłam udział w zgrupowaniu w słowackiej Senicy - były to ostatnie przygotowania przed młodzieżowymi mistrzostwami RC oraz ME w Portugalii. W środę 17 września odlecieliśmy do Portugalii. Czwartek został przeznaczony na niezbędną aklimatyzację, w piątek odbyła się rejestracja wszystkich uczestników. Sobotni program obejmował rywalizację w kata zespołowym i indywidualnym oraz w kumite zespołowym, kumite indywidualne zaplanowane było na



▲ L. Palkovska na zgrupowaniu w Chorwacji. Fot. ARCHIWUM L. PALKOVSKIEJ

■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■

● RICHARD FARDA POZOSTAJE W HAWIERZOWIE. Nieprawdziwe były informacje we wtorkowych numerach niektórych czeskich gazet, dotyczące rzekomej dymisji trenera pierwszoligowych hokeistów Hawierzowa Richarda Fardy. - Kierownictwo klubu uzgodniło tylko, że w najbliższych kilku meczach zespół poprowadzi trenerski duet Sedlák-Flášar. Richard Farda pozostaje w klubie na stanowisku koordynatora do spraw sportowych i szkoleniowych - powiedział wczoraj „GL” menedżer Hawierzowa Vítězslav Viteček. Hokeiści Hawierzowa z bilansem 0 punktów zajmują ostatnie miejsce w tabeli I ligi. Wczoraj po zamknięciu numeru Pantery prezentowały się na wyjeździe w Prościejowie. (jb)

● PIŁKA NOŻNA - MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: V. Bogumin - Sn Hawierzów 1:6 (Schatka - Mejta 2, Polák, Pu-

ček, Śliwa, samob. Bajda), L. Łąki - Šj Pietwald 2:1 (Jurczyk 2 - Juchelka), Sn Orłowa - Zabłocie 0:1 (Socha), HD Bogumin B - SKF Hawierzów 2:3 (Slawik, Pavlica - Szkutek 2, Hanzlik), F. Orłowa - Datynie 0:0, Domaślawice - B. Rychwałd 4:1 (Zedník 2, Kilnar, Augusta - Kadlček), FK Hawierzów - S. Orłowa B 5:2 (Kaniok 2, Hájek, Gasojew, Ślachta - Duda, Karkoška). Lokaty: 1. FK Hawierzów 22, 2. Zabłocie 21, 3. Orłowa B 19, 4. Sn Hawierzów 18 pkt. MISTRZOSTWA POWIATU F-M: Gródek - Starzicz 3:0, Piosiek - Rzepiszcz 2:2, Wędrynia - Noszowice 2:2, Ostrawica - Oldrzychowice 0:0. Lokaty: 1. Gródek 16, 2. Chlebowice 16, 3. Oldrzychowice 14, 4. Wędrynia 12, 6. Piosiek 11, 10. Gnojnik 7. ROZGRYWKI POWIATU F-M: Bukowice - Toszonowice 2:1, Metylowice - Błędowice 2:4. Lokaty: 1. Błędowice 19, 2. Kozłowiec B 16, 4. Bukowice 12, 13. Milików 0 pkt. (W)

TIPSPORT EHL: JUTRO MECZ TRZYNIEC - CZ. BUDZIEJOWICE

Stalownicy w lekkim dołku

Trwa zła passa trzynieckich hokeistów. W niedzielę podopieczni trenera Pavla Marka ulegli pod Jaworowem 1:4 Pardubicom, we wtorkowej ósmej kolejce Tipsport Ekstraligi Stalownicy przegrali na wyjeździe 3:4 z Litwinowem. Z trzeciego miejsca w tabeli zespół spadł już na szóste. W obu wypadkach trzynieczanie zaprezentowali się z całkiem przyzwoitej strony, rywal był po prostu skuteczniejszy w końcówce. Jednostronne widowisko zaserwowali swoim kibicom we wtorek hokeiści Witkowic. W hali Sarezy w Ostrawie-Porubie podopieczni trenera Ladislava Svozila gładko uporali się z Pilzнем, pokonując dziesięć zespołu tabeli 4:0. Jutro Trzynec zmierzy się w własnym lodzie z Czeskimi Budziejowicami, Witkowice zagrają na wyjeździe w Karłowich Warach.

● LITWINOW - TRZYNIEC 4:3 (2:1, 1:2, 1:0) Goście nadal bez swych dwóch filarów - obrońcy Malinskiego i napastnika Krála - liczyli w Litwinowie na więcej. Dziewiąty zespół tabeli przed własną publicznością wniósł się jednak na wyżyny. - Zabrakło z naszej strony większej dyscypliny, pierwsze dwie bram-

ki straciliśmy w osłabieniu - wtedy rywal uwierzył we własne siły - powiedział trener Stalowników Trzynec Pavel Marek. W dziesięć sposobów trzynieczanie zachowali się również w końcowych fragmentach meczu. W 59. minucie, przy stanie 4:3 dla gospodarzy, power play Stalowników kończy się kłapą. Polansky fauluje szarżującego Martina.

Goście do połowy spotkania prezentowali się za bardzo statycznie, obrońcy zbytnio nie włączali się też w akcje ofensywne. Najlepsza z punktu widzenia gry Stalowników była druga odsłona, wygrana przez gości 2:1. W korzystnym świetle pokazała się w Litwinowie druga formacja trzyniecka: Janků, Skořepa, Pavelek. Właśnie Pavelek poderwał swoich kolegów do walki, strzelając w przeciągu trzech minut dwa gole - w obu wypadkach po dużym zamieszaniu w polu bramkowych gospodarzy. Kolejność bramek: 1. Janků (Jančafík) - 0:1, 2. L. Havel - 1:1, 15. Balazs - 2:1, 21. T. Martinec - 3:1, 30. Pavelek (Skořepa, Janků) - 3:2, 33. Pavelek (Janků, Skořepa) - 3:3, 43. Kubinčák. Kary 6:8, wykorz. 2:0, sędzia Kolisek, widów 3450. (jb)

niedzielę. Do domu powróciliśmy w poniedziałek wieczorem.

■ ■ W jaki sposób przygotowywałaś się do punktu kulminacyjnego obecnego sezonu?

- Okres przygotowawczy trwał trzy miesiące. Czerwiec przebiegał pod dyktando ogólnej zaprawy kondycyjnej, po czym przyszła kolej na dynamikę. Potem niestety zachorowałam i dlatego musiałam zrezygnować ze specjalnych treningów obejmujących zwłaszcza wyszkolenie techniczne. W skład okresu przygotowawczego weszły również dwa zgrupowania w Senicy.

■ ■ Zastąpiłaś na odpoczynek, przed tobą jednak dużo zaległości w szkole...

- Jak na razie nie trenuję zbyt intensywnie, ale powoli rozpoczynam przygotowania do „Wielkiej Nagrody Boheimii” w kategorii seniorów, która może być zarazem przepustką do przyszłorocznych mistrzostw Europy juniorów - zaplanowanych na luty 2004 w Rijece. W szkole mam co prawda indywidualny tok studiów, ale zaległości nabierało się już sporo. Raz na miesiąc wyjeżdżam na cztery dni do Senicy, gdzie trenuję pod okiem Martina Čulena - selekcjonera słowackiej reprezentacji. W Trzyncu przygotowuję się pod opieką Miroslava Piosy, do tego dochodzą też konkursy i zgrupowania.

■ ■ Możesz się też pochwalić czarnym pasem...

- Aby go uzyskać, trzeba było przystąpić do egzaminów z wyszkolenia technicznego. Kolejne egzaminy mogę zaliczyć dopiero w wieku 21 lat.

■ ■ Zdradziłaś mi w zeszłym roku, że pasjonujesz się też stylem walki Wing- Tsun...

- Chodzi o zupełnie inny system walki, dzięki niemu jednak całkowicie się rozluźniłam. Mogę powiedzieć, że system Wing- Tsun znalazł się w obrębie moich przygotowań do konkursów.

■ ■ Piłkarze i hokeiści pobierają gaje nawet w rozgrywkach na niższym szczeblu, karatecy traktowani są raczej po macoszemu. To wydaje mi się nie do końca sprawiedliwe...

- W RC nie istnieje profesjonalny team karate, zawodnicy są amatorami. Karate po prostu nie zdobyło takiej popularności, jak masowe dyscypliny sportowe. W Wielkiej Brytanii, Niemczech czy Japonii istnieją zawodowe drużyny, które interesują się czeskimi zawodnikami. O ile wiem, do tej pory nikt nie dał się skusić. Czescy karatecy studiuja, pracują, albo też przygotowują swoich następców.

■ ■ Ty sama też już dwa lata prowadzisz treningi. Jak się czujesz w roli szkoleniowca?

- Opiekuję się trzema dziewczynkami i mogę śmiało powiedzieć, że czuję się o wiele bardziej szczęśliwa, gdy w regionalnym konkursie staną one na stopniach zwycięzców, niż kiedy ja zdobywałam medal w mistrzostwach Europy. Iskierki w ich oczach i uśmiech zadowolenia na ich twarzach to dla mnie największa satysfakcja.

Rozmawiał ROMAN BASELIDES

● WITKOWICE - PILZNO 4:0 (0:0, 2:0, 2:0) . Gospodarze zwyciężyli się z rywalem tylko w pierwszej tercji. Dobra asekuracja pilźnieńskich obrońców sprawiała napastnikom witkowskim wiele problemów. Rumieńców nabrała gra gospodarzy dopiero w drugiej tercji. W 39. minucie Irgl po samodzielnej akcji zdobywa prowadzenie dla Witkowic, w minutę później Burger trochę szczęśliwym strzałem podwyższył na 2:0. W 52. minucie kompletnie zagapiła się cała defensywa Pilzna, na bramkarza Bartę parta dwójka witkowskich obrońców Chmelfi, Ficenc, z udanym efektem - 3:0. Wynik dnia ustalił w 55. minucie po raz drugi w tym meczu Irgl. - Rezultat w pełni nas zadowala, oprócz pierwszej tercji nie mam zastrzeżeń do gry swoich podopiecznych - stwierdził po meczu asystent trenera Witkowic Aleš Tomášek. Kary 4:4, wykorz. 1:0, sędzia Nečas, widów 3032. (jb)

Lokaty: 1. Pardubice 19, 2. Sparta 18, 3. Witkowice 15, 6. Trzynec 15 pkt.

Opracował JANUSZ BITTMAR

NOVA WYSTAWA W KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ

Zaolzie 1938

CIESZYN (kor) – Mieszkańcy Cieszyna, ale też sporo Zaolziaków zawitało w czwartek do siedziby Książnicy Cieszyńskiej, by wziąć udział w wernisażu nowej wystawy przygotowanej przez pracowników tej instytucji. Jej autorzy, Anna Maria Rusnok i Stefan Król, zaprezentowali tu materiały dotyczące przyłączenia w październiku 1938 roku Zaolzia do Polski.

- Cieszyńscy chętnie świętują różne rocznice, tragiczne i radosne, ale o jednej rocznicy jak gdyby zapomnieli. Chodzi o 2 października 1938 roku, kiedy na Zaolzie wkroczyły wojska polskie - powiedział, otwierając wystawę, dyrektor Książnicy, **Krzysztof Szelong**. - W głębi Polski o tej rocznicy mówi się bez problemów, a dla cieszyńskich to wciąż temat tabu, wydaje się nawet, że dla nas wyłącznie temat - narzędzie do samobiczowania. Chcemy zatem tą wystawą zaprosić mieszkańców naszego regionu do dyskusji nie tylko o historii, ale i o krzywdach, których doznały obie strony (bo przecież sporo Czechów musiało później opuścić Zaolzie), a także zawiedzionych nadziejach zaolziańskich Polaków... Chociaż chodzi o temat kontrowersyjny, mamy nadzieję, że wszyscy potraktują naszą ekspozycję jako zachętę do uczciwych, otwartych rozmów o tamtych dniach.

K. Szelong dodał, że wystawa „Zaolzie 1938, dokumenty - relacje - opinie” pokazuje wydarzenia sprzed 65 lat „w nawiasie”, którego kłamrami są lata 1918 i 1958 (- W tym roku PRL i Czechosłowacja podpisały traktat graniczny, zamykając definitywnie temat Zaolzia - wyjaśnił dyrektor).

Na wystawie zaprezentowa-

no m.in. rozkazy dowódców polskich oddziałów wojskowych, sporo tytułów prasowych z tamtych dni, książek (m.in. pamiętniki ministra Józefa Becka, a także zaolziańskich nauczycieli czy robotników, „Marszerować” Gustawa Morcinka, „Świętą rzekę” Poli Gojawiczyńskiej), opracowań historycznych... Są też plansze z fotografiami dokumentującymi wkroczenie wojsk polskich na Zaolzie oraz wizyty dygnitarzy - ministra Becka, marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego i prezydenta Ignacego Mościckiego. Wiele materiałów pochodzi ze zbiorów zaolziańskich kolekcjonerów, np. Józefa Chmiela z Dąbowa.

W wernisażu wziął udział **Stanisław Gajdzica**, jeden z nielicznych żyjących żołnierzy, którzy 2 października z Samodzielną Grupą Operacyjną „Śląsk” gen. Władysława Bortnowskiego wkroczył na Zaolzie. Urodził się w Bystrzycy, a obecnie mieszka w Czechowicach. - Byłem tuż po podchorążówce. A jako żołnierz 2. batalionu 4. Pułku Strzelców Podhalańskich wkroczyłem na Most Jubileuszowy jako czwarty - powiedział S. Gajdzica.

Wystawa potrwa do 23 stycznia 2004 r. Zwiedzać ją można w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 8.00-15.00.



▲ Wśród zaprezentowanych na wystawie „Zaolzie 1938” materiałów znalazło się też sporo pochodzących ze zbiorów Józefa Chmiela (na zdjęciu) z Dąbowa.

◀ Wspomnieniami z tamtych dni podzielił się z uczestnikami wernisażu również Stanisław Gajdzica, w 1938 r. żołnierz 4. Pułku Strzelców Podhalańskich. Fot. JACEK SIKORA

NAPIS W PORZĄDKU

Walka z wandalami

NAWSIE (R.B.) – Napis „obecni urząd - urząd gminny” na siedzibie lokalnych władz jest już naprawiony. Gmina jest ubezpieczona przeciw wandalizmowi i na jego odnowienie otrzymała środki od ubezpieczalni.

W maju informowaliśmy, że nieznany sprawca zniszczył polską część napisu „Obecni urząd - urząd gminny” na budynku nawijskich władz. Napis, który tworzyły metalowe litery przymocowane bezpośrednio do ścian, został umieszczony nad drzwiami wejściowymi budynku pod koniec kwietnia. Już przed 1 maja nieznany sprawca poniszczył jedną literę. W związku z tym gmina zamówiła wykonanie nowej. Wandal pojawił się jednak w międzyczasie jeszcze dwa razy i zniszczył napis doszczętnie.

- Teraz litery zostały przymoco-

wane do deski, wyrwać je zatem będzie o wiele trudniej - poinformowała pani wójt **Lenka Husarowa**. - Nie wiemy, kto i dlaczego w ten sposób postępował. Gdyby zdarzyło się to jeszcze raz, umieścimy tablicę z napisem nieco wyżej.



- Co nowego w kulturze?

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

■ PYTANIE DO...

LESZKA MILLERA

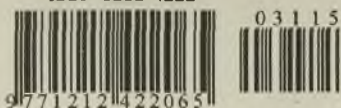
Premiera

Rzeczypospolitej Polskiej

■ Czy po wejściu naszych krajów do UE Polska nadal będzie wspierać rodaków żyjących w RC?

- W tej sprawie nic się nie zmieni. Polska będzie nadal was wspierać. Unia Europejska przywiązuje wielką wagę do rozwoju mniejszości narodowych - takiego, w którym przysługujące prawa grupom narodowym i etnicznym są przestrzegane. A chodzi np. o prawa do rozwijania tradycji, kultury, historii. Sytuacja może się więc tylko poprawić. Nie może się pogorszyć. (mro)

ISSN 1212-4222



ROZPOCZYNA SIĘ ŚWIATOWY TYDZIEŃ ZWIERZĄT

W tym roku po raz piąty obchodzić będziemy Światowy Tydzień Dobroci dla Zwierząt. Rozpoczyna się on właśnie dziś - 4 października - w dniu imienin św. Franciszka z Asyżu. Wzorem średniowiecznego patrona spróbujmy w ciągu tych siedmiu dni okazać więcej serca nie tylko domowym pupilom - psom, kotom, żółwiom, papużkom - lecz także wszystkim innym istotom żywym. Obchodom Tygodnia Zwierząt, które nota bene mają w świecie o wiele dłuższą tradycję niż u nas, przyświeca idea współpracy w niesieniu pomocy zwierzętom w skali całego globu. Ulżenie losowi choć

jednej istoty żywej włączy nas do łańcucha dobrej woli, tworzonego przez ludzi, którzy zrozumieli już, że nie są jedynymi godnymi ochrony istotami żywymi na tej planecie.

W roli głównej czworonogi

Jedną z form niesienia pomocy zwierzętom są schroniska przeznaczone dla udomowionych czworonogów, które najczęściej zostały porzucone przez właścicieli. W byłych pawilonach karwińskim oraz frydeckim-misteckim bezpańskie psy mogą znaleźć opiekę w schroniskach w Orłowej, Karwinie, Boguminie oraz

Trzyńcu i Frydku-Mistku. Z obserwacji **Jiriny Lichtblauowej** z orłowskiego przytuliska wynika, iż najczęściej zwierząt trafia tu przed okresem urlopowym. Wtedy bowiem czworo-

nożny ulubieniec staje się nagle przeszkodą w letnich wояażach. Oddają go tutaj niczym przedmiot - twierdzi.

O niektórych właścicielach psów niewiele dobrego mają do powiedzenia również w pozostałych schroniskach. Mnożą się smutne, a czasami wręcz makabryczne opowieści. Takie np., jak historia psa, którego pan

przywiązał za szyję do drzewa w lesie, czy w kanale burzowym, licząc zapewne na to, że utonie podczas najbliższego deszczu.

Z informacji kierowników schronisk wynika, że zdecydowanie więcej ludzi pozbywa się swoich zwierząt, niż decyduje na opiekę nad nimi. Nie przewidują też, niestety, poprawy tej sytuacji w związku ze Światowym Tygodniem Zwierząt - schroniska. Może właśnie ta prognoza pomyśli o odwiedzeniu - niekoniecznie w przyszłym tygodniu - schroniska. Może właśnie ta wizyta zadecyduje o tym, że nasz dom wzbogaci się o kolejnego członka rodziny? (wak)

RADA UCHWAŁIŁA PROJEKT

Kanalizacja dla wsi

WĘDRYŃA (R.B.) - Po długich dyskusjach miejscowy samorząd podjął w środę decyzję o budowie sieci kanalizacyjnej. Będzie ona gotowa przed końcem 2010 roku.

Po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej każda gmina licząca powyżej 2 tys. mieszkańców musi być skanalizowana. Wymóg ten trzeba będzie spełnić do 2010 roku.

Władze Wędryny już dziś podjęły pierwsze decyzje w tej sprawie. W ostatnich miesiącach br. oraz w przeciągu roku przyszłego gmina sieć kanalizacyjna zostanie przygotowana od strony projektowej, właściwe prace powinny natomiast ruszyć w rok później.

- Spośród wszystkich przedstawionych wariantów został przyjęty projekt C, przewidujący podłączenie naszej gminnej sieci do kanalizacji

w Trzyńcu - mówi pracownik gminnego działu ekonomicznego **Věra Kaletowa**. - Nie mamy jak na razie zaplanowanych poszczególnych etapów, czekają nas też rozmowy z władzami Trzyńca. Poza tym musimy jeszcze poszukać rozwiązania kanalizacji dzielnic Zadzie i Ryborzowice-Południe, których odległość od centrum jest dość spora.

Koszty inwestycji oszacowano na ok. 160 mln koron. Ponad 20 proc. z ogólnej sumy zostanie wydzielonych z gminnego budżetu. Samorząd Wędryny zwróci się z prośbą o dotację do funduszy Unii Europejskiej, bądź też resortu ochrony środowiska.

BARTOSZ KOZICZYŃSKI Z MIESIĘCZNIKA „TERAZ ROCK” RADZI

Jak zostać dziennikarzem?

CZ. CIESZYN (sch) – Z jednym z najbardziej poważanych polskich dziennikarzy muzycznych, Bartoszem Koziczyńskim, spotkali się wczoraj uczniowie Polskiego Gimnazjum oraz Akademii Handlowej. Spotkanie odbyło się w ramach grupy dziennikarskiej projektu Kongresu Polaków w RC, „Perspektywa 21”.

Posłuchać o tym, jak można marzenie o satysfakcjonującej pracy wcielić w życie, przyszła do gimnazjalnej klasopracowni wychowania plastycznego spora grupa młodzieży. Główny protagonista spotkania, sekretarz miesięcznika muzycznego „Teraz Rock”, Bartek Koziczyński, zwierzył się, że już w szkole średniej postanowił zostać dziennikarzem muzycznym.

Udało mu się. Po upływie 10 lat rozmawiał z takimi gwiazdami rocka, o spotkaniu których twarzą w twarz nawet mu się nie śniło. Przy okazji zapoznał słuchaczy, jak w świecie show biznesu przeprowadza się wywiady, jak pisać recenzję, felieton oraz rzetelną relację. Wszystko zaś ilustrował z życia wziętymi historyjkami.

Nie ukrywał jednak, że mimo

plusów, jakie niesie z sobą praca dziennikarza (tu pół żartem, pół serio wymienił późne wstawanie z łóżka oraz zwolnienie z obowiązku posiadania garnitury), powoduje ona również wiele skutków ubocznych. – *Trzeba nastawić się na destrukcję żołądka i nerwów* - powiedział a propos dziennikarzy gazet codziennych będących przez cały dzień „w łocie”. Od razu też podał średnią wieku, jakiej dożywa się dziennikarz najświeższych wiadomości – nawet nie pięćdziesiątka. Mającym zaś mimo wszystko ambicje dziennikarskie radził: – *Nie ma miejsc niedostępnych. Trzeba wejść i włożyć nogę między drzwi. W redakcji chwycić się każdej roboty ze świadomością, że nie dostaniemy za nią żadnych pieniędzy. Aż w końcu staniami się niezbędnymi i otrzyma-*

my pierwszą „wierszówkę”. Zwrócił jednak uwagę na to, że nie od razu łapie się wywiady z ważnymi osobistościami, a raczej zaczyna się od problemów z nadmiarem marchewki i drobnych przekrętów w radzie miejskiej.

Bartek Koziczyński nie poprzestał jednak wyłącznie na rozbudzeniu wśród młodzieży jałowych ciągłotek do dziennikarki. Chętnym do sprawdzenia swojego pióra podał adres terazrock@terazrock.pl, pod który mogą pisać: – *Prześlijcie do mnie recenzję jakiejś nowej płyty czy nowego zespołu. Oczywiście wszystkich nie będziemy w stanie opublikować, ale na pewno przynajmniej odpiszę, co jest dobre, a nad czym należy jeszcze popracować*.



▲ Spotkanie z warszawskim dziennikarzem Bartoszem Koziczyńskim (na zdjęciu z prawej) prowadził szef Kancelarii Kongresu Polaków w RC, Marek Michalek (z lewej). Gospodarzem imprezy był polonista Gimnazjum Władysław Kubień. Fot. BEATA SCHÖNWALD

SPOTKANIE NA POLONISTYCE UNIwersYTETU OSTRAWSKIEGO

Prezentacja możliwości współpracy

OSTRAWA (mro) – O formach współpracy z Polską i jej placówką dyplomatyczną w Ostrawie mówiono w ub. wtorek podczas spotkania konsul Konsulatu Generalnego RP ds. Polonii Grażyny Kostrusiak z dziekanem Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Ostrawskiego doc. Evą Mrhacową, szefową Katedry Sławiastyki doc. Janiną Raclawską oraz nauczycielami akademickimi polonistyki z prof. Jiřim Damborskim na czele.

– *Uzgodniono wsparcie polonistyki przez Fundację „Semper Polonia” oraz udział polonistów z Polski w naszych konferencjach naukowych. Ustalono też, że będziemy reagowali na aktualne potrzeby kadry pedagogicznej polskich szkół na Zaołziu - podsumowała dyskusję doc. Janina Raclawska.*

Mówiono też o planach dydaktycznych i pozadydaktycznych, o nowych programach studiów pedagogicznych dla nauczycieli Polskich Szkół Podstawowych (chodzi o przejście z systemu cztero- i pięcioletnich studiów na pięcioletnie o trzyletnim stopniu bazowym oraz dwuletniej nadbudowie). Podkreśla-

no rolę polonistyki ostrawskiej - największego ośrodka kształcenia języka polskiego w RC nastawionego

także na popularyzację tego języka wśród Czechów.

Podkreślano, że w nowym roku akademickim podjęła tu studia blisko setka osób, w tym liczna grupa doktorantów. Jednym z tematów była też planowana w tym roku międzynarodowa konferencja nt. twórczości Wisławy Szymborskiej - zaproponowano, by konsul generalny RP w Ostrawie objął ją swoim patronatem.

KIEROWCY MUSZĄ UZBROIĆ SIĘ W CIERPLIWOŚĆ

Poszerzają parking

SUCHA GÓRNA (sch) – Kierowcy korzystający z ulicy Szkolnej prowadzący koło ośrodka zdrowia oraz czerwonego budynku polskiej szkoły muszą uzbroić się w cierpliwość. Z racji poszerzania parkingu koło Urzędu Gminnego droga ta jeszcze co najmniej przez miesiąc nie będzie w pełni przejezdna.

– *Chodzi o realizację projektu sprzed mniej więcej pięciu lat. Zakładał on utworzenie dziesięciu miejsc do parkowania. Wybudowano jednak tylko pierwszych pięć, reszta pozostała na później* - powiedział wójt Jan Lipner.

Projekt przewiduje również poło-

żenie bruku, a to nie tylko na parkingu, ale również na odcinku drogi między „czerwoną” szkołą a Urzędem Gminnym. W ten sposób nawierzchnia brukowa od kościoła katolickiego aż po szkołę stworzy jedną całość. Inwestycja ta nie powinna przekroczyć 1 mln koron.

Należy się spodziewać, że nowe miejsca do parkowania przyjmą z zadowoleniem nie tylko odwiedzający urząd petenci. Z parkingu koło Urzędu Gminnego korzystają bowiem również osoby udające się na nabożeństwa do pobliskiej świątyni. Kościół bowiem w swoim bezpośrednim sąsiedztwie parkingu nie posiada.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA PSP

Jabłonkowanie nie zawiedli

BYSTRZYCA (ms) – Na boisku miejscowego klubu odbył się wczoraj finał IV Mistrzostw w Piłce Nożnej polskich szkół podstawowych o memoriał Alojzego Adamca.

W rozegranych wcześniej eliminacjach wyłoniono finałową czwórkę - zespoły Trzyńca, Bystrzycy, Jabłonkowa oraz połączoną drużynę Suchoj Górną i Błędowic. Piłkarze tego ostatniego zespołu wywalczyli trzecie miejsce, na drugim uplasowali się trzyńczanie, a zwycięstwo i puchar przechodni, podobnie jak w roku ubiegłym, zdobyła drużyna PSP Jabłonków. Najlepszym bram-

karzem okazał się Adam Bieleś z Trzyńca, najlepszym graczem Filip Samiec a strzelcem Piotr Szkatuła - obaj z Jabłonkowa. Sędziowali Karol Proboszcz oraz Otton Karch.

Organizatorami tego sportowego święta był Zarząd Główny Macierzy Szkolnej na czele z Janem Brannym oraz Klub 99 z prezesem Rudolfem Łabajem, który pełnił obowiązki sędziego honorowego.



▲ Rudolf Łabaj, prezes Klubu 99, wręcza nagrodę - Puchar Przechodni kapitanowi zwycięskiej drużyny z PSP Jabłonków. Fot. MAREK SANTARIUS

GRYPA KONTROLOWANA?

Czas szczepień

REGION (wak) – Stacje Higieniczno-Epidemiologiczne w Ostrawie, Karwinie i Frydku-Mistku oraz lekarze pierwszego kontaktu rozpoczęli szczepienia przeciwko grypie. Bezpłatnie szczepi się osoby z grupy najwyższego ryzyka, czyli astmatyków, cukrzyków, osoby mające problemy z układem krążenia. Pozostali zapłacą w gabinetach lekarzy prywatnych od 150 do 250 koron (w zależności od rodzaju szczepionki). Jej skład co roku jest uaktualniany zgodnie z przewidywaniami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Prawdopodobieństwo, że naukowcy trafią w dziesiątkę i zostaniemy uodpornieni na właściwy szczep grypy, jest z roku na rok coraz większe, ale

nie stuprocentowe. Wirusy mutują, stają się coraz groźniejsze. Przeciwciała pojawiają się u 85-95 proc. zaszczepionych w 7-12 dni po iniekcji. Nabyta odporność wystarcza zwykle na rok.

Epidemiolodzy twierdzą, że szczepienia są - jak dotąd - jedyną skuteczną metodą kontroli nad gripą. Jeśli nawet szczepionka nie uchroni nas przed wirusem, to przynajmniej choroba będzie przebiegać łagodniej. Według statystyk Ministerstwa Zdrowia RC na powikłania pogrypowe umrze rocznie w kraju ponad tysiąc osób.

WEEKENDOWE SPOTKANIA Z LETNIKAMI

Nie tylko o odpadkach

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Dwa spotkania z właścicielami domków letniskowych zaplanowali na weekend przedstawiciele władz Ligotki Kameralnej. Dzisiejsze rozpocznie się o godz. 17.00, na jutro zaś zwołano spotkanie na godz. 10.00.

– *Domów letniskowych mamy we wsi aż 420, co nas z jednej strony bardzo cieszy, ale z drugiej wiąże się z wieloma problemami* - mówi wójt gminy pod Godulą, Stanisław Ćmiel.

Głównym tematem dyskusji będą sprawy likwidacji odpadków, a zwłaszcza - z powodu wzrostu kosztów wywożenia śmieci - podwyżki opłat z tym związanych. Samorządowcy zamierzają też przekonać właścicieli domków letniskowych, by więcej uwagi poświęcili segregacji odpadków. Będzie ponadto mowa o ustaleniu zasad wydawania przez Urząd Gminny zezwoleń na wjazd samochodem na teren Parku Krajobrazowego „Beskidu”. Jak poinformował „GL” S. Ćmiel, darmowe zezwolenia będą wydawane wyłącznie właścicielom i członkom ich najbliższej rodziny. Inni goście muszą za nie zapłacić.

– *Chcielibyśmy też poruszyć temat remontów prywatnych dróg i mostków, o co proszą nas wielu letników. Postaramy się im pomóc, ale w każdym takim przedsięwzięciu musi współuczestniczyć finansowo również właściciel drogi* - dodał wójt.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

»Obraz wroga...«

Plakaty, broszury, rysunki satyryczne, kukły uznanych postaci ze świata polityki można zobaczyć na otwartej w czwartek w Łodzi wystawie „Obraz wroga w propagandzie PRL”. Ekspozycję przygotował łódzki Instytut Pamięci Narodowej. Według organizatorów wystawy, ma ona pokazać, w jaki sposób w latach 1945-1989 władze PRL prowadziły walkę propagandową.

Jak powiedział Tomasz Toborek z IPN, wystawa podzielona została na kilka tematycznych części. Dotyczą one tzw. wrogów klasowych i gospodarczych, Europy Zachodniej i związanych z nią postaci, Kościoła katolickiego w Polsce i polskiego podziemia. Zwiedzający mogą zobaczyć również plakaty, rysunki satyryczne i wycinki prasowe. Wśród eksponatów jest jeden z najśłynniejszych przykładów propagandy - plakat pt. „AK. Olbrzym i zapłuty ka-

rzel reakcji”. Są broszury preparowane przez Służbę Bezpieczeństwa.

Ozzy pisze musical

Ozzy Osbourne, były wokalista grupy Black Sabbath, rozpoczął komponowanie utworów do Broadwayowskiego musicalu o Rasputinie.

Materiał zostanie nagrany w prywatnym studiu muzycznym piosenkarza. Jak dowiedzieli się dziennikarze brytyjskiego portalu rozrywkowego, skomponowane piosenki mają również ukazać się na specjalnym albumie, który na rynku pojawi się równoległe z premierą musicalu. 55-letni Osbourne zapowiedział jednak, że przygotowany materiał umieści również na własnej płycie.

»Beatles!« biją »Stonesów«

Popularność „Beatlesów” nie przemija - kilka pamiątek po muzy-

kach, w tym unikatowy plakat i program amerykańskiej trasy koncertowej z lat 60., na nowojorskiej aukcji sprzedały się lepiej, niż pamiątki po innej legendzie, zespole „The Rolling Stones”.

Nowojorski dom aukcyjny „Christie's” na śródowej licytacji - oprócz rzeczy należących do „Beatlesów” i „Stonesów” - wystawił m.in. pamiątki po Jimim Hendriksie, zespole „Queen” i Madonnie, w tym złote płyty, nie publikowane wcześniej fotografie i części garderoby.

„Beatles”, po raz kolejny, sprzedali się najlepiej - tłumaczyła Sarah Hodgson z dyrekcji „Christie's”. Jak powiedziała Hodgson, plakat reklamujący występ Beatlesów w New Brighton (Anglia) z 1962 roku sprzedano za prawie 20 tys. dolarów, natomiast podpisany przez muzyków program ich trasy koncertowej z 1965 roku osiągnął cenę 22 i pół tysiąca dolarów. Najwięcej, bo prawie 50 tys. dolarów, zapłacono natomiast za

zaprojektowaną przez Johna Lennona rzeźbę pt. „Open and Shut”, przedstawiającą dwudrzwiową toaletę.

Wcześniej zaczyna...

Napady rabunkowe zdarzają się w Brazylii niestety dość często, ale świadkowie napadu na pensjonat w Rio de Janeiro nie wierzyli oczom - jeden z rabusiów miał co najwyżej... osiem lat.

Napadu na jeden z pensjonatów w luksusowej dzielnicy Rio, Barra da Tijuca, dokonano w nocy ze środy na czwartek. „Chłopak miał nie więcej niż osiem lat, broń palną w rękę i lizaka w buzi” - powiedziała kobieta, która była świadkiem przestępstwa. Dziecko groziło, że ją zabije.

Łupem napastników padła biżuteria, gotówka, telefon komórkowy i cyfrowy aparat fotograficzny - poinformowały brazylijskie media, powołując się na policję.

Z INŻ. KRYSZYŃĄ BONČEK O ZMIANACH, JAKIE SZYKUJĄ SIĘ W »HANDLÓWCE«

Najpierw uczennicą, teraz dyrektorem

Koleżanki z handłówki (ówczesnej Średniej Szkoły Ekonomicznej) inż. Krystynę Bonček pamiętają pod panińskim nazwiskiem Ochodek. Po czterech latach studiów ekonomicznych w Wyższej Szkole Górniczej w Ostrawie oraz siedmiu latach wykonywania zawodu informatyka Krystyna Bonček powróciła do szkoły przy czeskokoczińskiej ul. Sokola Tūmy. Najpierw prowadziła zajęcia z przedmiotów ekonomicznych - ekonomikę oraz księgowość, w ostatnich latach zaś informatykę oraz zajęcia firm symulacyjnych. Od września br. objęła stanowisko dyrektora.

■ ■ Od czasu, gdy Pani była tutejszą uczennicą, w szkole wiele się zmieniło. Na jakim odcinku tę zmiany są najbardziej widoczne?

Przede wszystkim zmieniło się wyposażenie szkoły. Klasopracownie prezentują dziś o wiele wyższy poziom. Za moich studenckich czasów w szkole był jeden olbrzymi komputer. Dziś mamy cztery klasopracownie komputerowe, a w każdej 15-16 stanowisk roboczych. Oczywiście, przy komputerze każdy uczeń pracuje sam. Staramy się, by zarówno komputery, jak i oprogramowanie było nowoczesne. W wyznaczonych godzinach pozwalamy na bezpłatne korzystanie z Internetu, a na lekcjach informatyki przygotowujemy uczniów do uzyskania międzynarodowego Certyfikatu ECDL, zwanego potocznie komputerowym prawem jazdy.

W dziedzinie informatyki zmiany w szkole są najbardziej widoczne, ale nie są one jedyne. Inaczej prowadzi się dzisiaj księgowość, innej uczymy ekonomii, pojawiły się nowe przedmioty, jak np. firma symulacyjna.

■ ■ No właśnie, firma symulacyjna... Co należy pod tym pojęciem rozumieć?

Firma symulacyjna to specyficzny przedmiot fachowy, w ramach którego uczniowie trzech klas zakładają fikcyjne przedsiębiorstwo. Sami decydują o jej formie prawnej (czy będzie to spółka z o.o., czy spółka akcyjna albo jeszcze coś innego), wybierają zakres działania (produkcja, usługi, a może handel towarami?), oraz tworzą jej strukturę organizacyjną. Jest więc dyrektor, sekretarka, są pracownicy poszczególnych wydziałów - finansowego, personalnego, marketingu i księgowości. Każdy uczeń zaszeregowany jest do jednego z nich, po czym, po dwóch, trzech miesiącach, uczniowie zamieniają się rolami. W ten sposób poznają pracę we wszystkich wydziałach firmy. I, co jest ciekawe, nieraz właśnie świetnymi organizatorami, z żylką do interesów, okazują się ci uczniowie, którzy na pozostałych lekcjach specjalnie nie błyszczą. W firmie symulacyjnej zaś nagle pokazują, na co ich stać.

„Zabawę” w firmę zaczynamy od rejestracji przedsiębiorstwa w odpowiednich „urzędach”, które dla firm symulacyjnych z całego kraju prowadzi Narodowy Instytut Kształcenia Fachowego w Pradze. A reszta dzieje się tak, jak by to nie o fikcję, ale o rzeczywistość chodziło. Lekcje odbywają się w klasopracowni z wyposażeniem biurowym - z meblami biurowymi, komputerami, telefonem i kopiarką. Nie obejdzie się bez burzliwych narad roboczych i oczywiście - co jest celem tego przedmiotu - wykorzystywania w praktyce wiadomości uzyskanych w takich przedmiotach, jak ekonomika, księgowość, informatyka i prawo. Fikcją zaś w zasadzie pozostaje tylko przepływ towarów i pieniędzy.

■ ■ Potem zaś, jak mi wiadomo, przychodzi czas na zaprezentowanie swojej firmy na targach...

Tak, tradycyjnie w marcu nasza szkoła or-

ganizuje regionalne targi firm symulacyjnych, na które przyjeżdżają firmy symulacyjne Akademii Handlowych okręgu morawsko-śląskiego, a także zlińskiego, ołomunieckiego oraz szkół z Polski. Każda firma ma swoje stoisko, na którym oferuje towary i usługi. Uczniowie uczą się podejścia do klienta, nawiązywania kontaktów handlowych, pokazania się od jak najlepszej strony. A wszystko po to, żeby zostać zauważonym i... zrobić interes. Na tym jednak nie koniec. W ramach przedmiotu firma symulacyjna prowadzimy również nauczanie projektowe. Grupa uczniów przygotowuje projekt firmy, opracowuje dokumentację, przeprowadza analizę finansową. Najlepsze projekty szkoła zgłasza do międzynarodowej gry ekonomicznej European Business Game, która wywodzi się z Programu Leonardo da Vinci. Autorzy zwycięskich projektów zaproszeni są do wzięcia udziału w tzw. finale europejskim.

■ ■ I to wam się udaje...

Po raz pierwszy brałmy udział w finale w 1997 roku. Od tego czasu nasze ekipy broniły swoich projektów w Danii, Włoszech, Szkocji, a nawet na Wyspach Owczych. W tym roku szkolnym finał europejski odbędzie się w Republice Czeskiej, a nasza szkoła podejmie się jego zorganizowania. Niewątpliwie będzie to największa impreza naszej szkoły na przestrzeni ostatnich lat, toteż ruszyły już prace organizacyjne. Chociaż obiecanie mamy wsparcie Urzędu Okręgowego w Ostrawie, niemniej poszukujemy dalszych współpracowników i sponsorów. Na naszych barkach spoczywa ponadto zapewnienie uczestnikom zakwaterowania, przygotowanie programu towarzyszącego - wycieczek i dyskotek - oraz znalezienie odpowiedniej sali, w której odbędą się finałowe zmagania.

■ ■ Przyjadą ekipy z jakich krajów się spodziewacie?

Będą oczywiście tradycyjni uczestnicy europejskich finałów - Szkoci, Włosi, Duńczycy, Słowacy i Chorwaci. Zaprosiliśmy też do udziału czeskie Akademii Handlowe. Liczymy na to, że dla obcokrajowców Republika Czeska może być atrakcyjna m.in. z uwagi na niewysokie ceny. Spodziewamy się zatem, że w pierwszym tygodniu wakacji, przez 4 do 5 dni gościć będziemy w finale europejskim blisko 70 osób - członków międzynarodowych ekip oraz jurorów.



▲ Dyrektor Akademii Handlowej w Cz. Cieszyźnie, Krystyna Bonček.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

◀ Pierwsze uczennice, które w 2001 roku wyzyszczyły w zdobywaniu międzynarodowego „komputerowego prawa jazdy”.

Fot. DANUTA BRANNA



■ ■ Kiedy mowa o kontaktach z zagranicą, automatycznie nasuwa się pytanie o znajomość języków obcych. W jakich językach wasi uczniowie są w stanie się dogadać?

Nam chodzi o to, żeby w danym języku nie tylko się dogadać. Znajomość języków obcych uważamy bowiem zaraz po kwalifikacji fachowej za kluczową umiejętność, która powiększa szanse naszych absolwentów na znalezienie pracy lub zdanie na studia. Zresztą podjęliśmy już pierwsze kroki w kierunku podnoszenia kwalifikacji językowej. Od bieżącego roku szkolnego rozpoczynamy współpracę z frydecką Państwową Szkołą Językową, która od strony merytorycznej prowadzi będzie w naszej szkole kursy języków obcych. W ramach kursów uczniowie będą przygotowywać się do egzaminu państwowego z języka obcego. Już teraz mogę powiedzieć, że chętnych nie brakuje. Udało nam się utworzyć trzy grupy języka angielskiego i jedną niemieckiego. Wizja uzyskania cenionego na rynku pracy egzaminu państwowego z języka powinna zaś być wystarczającą motywacją, by przysiąść faldów.

■ ■ Od języków obcych już tylko krok dzieli nas od tematu dwujęzyczności w szkole. Wszak, odkąd sięgnąć pamięcią, była to szkoła i czeska, i polska?

Nauczanie w języku polskim jest cechą charakterystyczną naszej szkoły i istnieje tu ponad 54 lat. Obecnie w czterech rocznikach mamy 14 klas, w tym 4 klasy z polskim językiem nauczania, czyli po jednej polskiej klasie w każdym roczniku. To bardzo dobrze, że utrzymują się polskie klasy. Jestem bowiem przekonana, że na naszym terenie, zwłaszcza w sferze handlowej, dwujęzyczność jest dużym atutem.

■ ■ Rozpoczęłyśmy naszą rozmowę od zmian, zatem zakończmy ją też zmianami. Nowej pani dyrektor pomysłów na pewno nie brakuje?

Można tak powiedzieć, gdyż rzeczywiście zamierzam wprowadzić w naszej szkole pewne nowum. Mało tego, poczyniłam już w tym kierunku pierwsze kroki. W tym roku chcę bowiem zawnioskować otwarcie nowego kierunku. Na razie Akademia Handlowa oferuje jeden dział, w ramach którego mamy dwa kierunki - handel międzynarodowy oraz ekonomikę i przedsiębiorczość. W przyszłości zaś do naszej oferty miałby dołączyć drugi dział - ogólnokształcący, czyli tzw. liceum ekonomiczne. Program liceum byłby tak ułożony, żeby przygotować uczniów nie tylko na studia ekonomiczne, ale również na takie kierunki, jak socjologia czy prawo. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że na studia zdaje dziś coraz więcej naszych absolwentów.

Na zakończenie pozwolę sobie skorzystać z okazji i serdecznie zaprosić uczniów i rodziców na Dni Otwartych Drzwi, które odbędą się w szkole 2 grudnia 2003 oraz 20 stycznia 2004 od godz. 8.00 do 16.00.

BEATA SCHÖNWALD

■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■

Bardzo uważnie przeczytałam w „GL” z 20. 9. artykuł „Co to jest Śląskość?”. W wywiadzie z prof. Kossakową - Jarosz poruszono niezmiernie szeroką problematykę i nie sposób zanalizować wszystkich ciekawych wypowiedzi, chociaż cały szereg z nich wymagałby dodatkowych objaśnień. Największe moje zainteresowanie wzbudziła jednak kwestia narodowości śląskiej. Pani profesor doszła do wniosku, że „(...)narodowość śląska nie może istnieć, bo jej kultura byłaby tylko zlepkiem, amalgamatem różnych kultur”. Jak to stwierdzenie ma się jednak do jej wypowiedzi: „(...) kultura śląska to kultura domu - twierdzi, broniąca się przed wpływami obcymi” i że „(...)ma swoją specyfikę i swojskość”?

Z wywiadu dowiadujemy się, że na temat narodowości śląskiej przebiegła dyskusja na spotkaniu zorganizowanym przez Koto Naukowe

Historyków w Katowicach. Udział wzięli z jednej strony znawcy, z drugiej strony działacze ruchu autonomicznego tzn. Ślązacy. Otóż ci właśnie Ślązacy według określeń prof. Kossakowskiej - Jarosz „nie mają żadnej wiedzy kulturoznawczej, nie

wiedząc nic o swojej ziemi, w dyskusji ujawnili całkowite dyletancstwo, nie mieli argumentów, wiedza ich była powierzchowna”. Chyba już lepiej było napisać wprost, że Ślązacy byli głupi. Nie poinformowano nas, jakie argumenty przytaczali na obronę swoich stanowisk, wiadomo natomiast, że prof. Wanałowicz odbijała te argumenty metodycznie. Przytoczono tylko koronne stwierdzenie prof. Wanałowicz: „Jeżeli przyjmujemy państwa myślenie,

to ja mogę być Chinką”, z argumentacją, że „narod nie istnieje tylko wtedy, kiedy nie tylko ja tak siebie postrzegam (...) jeżeli z zewnątrz inni postrzegają mnie jako reprezentanta pewnej wspólnoty”. Otóż pani profesor nie może być Chinką, mo-

że najwyższe czuć się Chinką. Z góry wiadomo, że nikt nie będzie kojarzył Polaka z Chińczykiem, natomiast Ślązak jest Ślążakiem i otoczenie Ślążakiem go postrzega. W Polsce nawet bardzo wyraźnie. Tak więc Ślązak co najmniej ten atrybut narodu posiada.

Atrybuty narodu, narodowości określano na pewnym etapie historycznym. Nauka uporządkowała stopniowo ten problem szeregując poszczególne zjawiska do odpo-

wiednich szufladek. I teraz broni się przed ewidentnym faktem istnienia zjawisk, dla których owych pomyślnych szufladek brak. Bo Ślązak czując się Ślążakiem, będąc postrzeganym z zewnątrz jako Ślązak, żyjąc na Śląsku, mówiąc śląską mową -

jest kim? Podobne pytanie stawiają sobie dzisiaj np. Bretończycy, wiadomo też o problemie z zaszeregowaniem Kaszubów...

K. Kaszper w swojej glosie „Śląskie Polaków milczenie” („GL” 20. 9. 03) stwierdza (moim zdaniem słusznie), że ze strony nauki „postawiono opcje wykluczającą dyskusję”. Ale jeśli a priori wyklucza się dyskusję nie dopuszczając żadnej alternatywy, to znaczy, że w danej materii zakłada się brak

procesu ewolucji. A to przeczy rzeczywistości, bo świat, a szczególnie jednocząca się w tej chwili Europa, zamieniają się i to tak, że trudno nam dzisiaj przewidzieć skutki tych zmian. Czy narody Europy będą się nacjonalizować, czy też w końcu staniami się Europejczykami różnego pochodzenia? Kim będzie się czuł żyjący w piątej generacji w Europie Wietnamczyk? Czy nadal świadomość określać będzie kolor skóry? Co będzie pod względem etnicznym Europę jednoczyć, co zaś dzielić? Niepokojące pytania!

W tej chwili jednak pewne jest jedno: jeśli na pytanie: „kim jesteś?” młody człowiek po studiach humanistycznych odpowie: „jestem Ślążakiem”, to jego odczucia nie przewyższyć „mędrca szkiełko i oko”.

A zresztą - mogą być Fryzowie, Serbowie Łużyccy - dlaczego nie mogłoby być Ślązaków?

FRANCISZKA CHOCHOLĄC

Ad: Co to jest śląskość?

WAKACYJNE WSPOMNIENIA ZNAD BAŁTYKU

Morska służba na lądzie

Kiedy kaszubski rybak uratował ze sztormu Krystę - córkę kapitana szwedzkiego szkunera, poprzysięgli sobie, że nie dopuszczą, by dalszy statek rozbił się o skaliste dno przylądka Rozewie. Na skałach rozpalili ognisko. Tę legendę do dziś dnia powtarza zwiedzającym najdalej na północ wysuniętą latarnię morską polskiego wybrzeża latarnik Aleksander Krężelak.

- Zaczęto się od rozpalenia tu ogniska. Potem z kamieni polnych wybudowano wieżę, i na niej zapalano ogień - opowiada. - Tak oznaczone Rozewie widnieje już na XVII-wiecznych mapach szwedzkich. Potem unowocześniano system - w 1821 roku na wieży rozpalano olej, w 1875 dobudowano drugą latarnię i obydwie świeciły lampami naftowymi. Musiano tak zrobić, gdyż przylądek rozewski mylił się marynarzom z nowo otwartą latarnią w Czołpnie. Podniesienie i unowocześnienie światła pozwoliło oddalić żeglugę od brzegu pełnego skał i mielizn.

Prawdziwy przewrót „pary i elektryczności” nastąpił w 1910 roku. Wtedy zamknięto nowszą latarnię. W sercu tej starszej - latarni - zastosowano natomiast światło łuku elektrycznego o mocy 2000 W skupione w lustrze i wzmocnione soczewkami do jasności 3 milionów świec. Zasilala go elektrownia, którą wybudowano obok budynków dla załogi. Źródło światła latarni ustawiono na rotacyjnym stole obracającym się ze statą prędkością co 3 sekundy. Wieżę podniesiono do 27 metrów uzyskując tym samym widzialność z morza sięgającą 31 mil morskich. Zainstalowano też syreny - buczki mgłowe.

Na pytanie o niezawodność tego urządzenia, pan Aleksander, odpowiada: - Utrzymanie było trudne, zwłaszcza w zimie, gdy latarnia musiała świecić i 16 godzin na dobę. Wymiana urządzeń elektrycznych w tych warunkach nie była prosta. Należało ciągle obserwować stan napełnienia awaryjnych akumulatorów i w razie potrzeby uruchamiać maszynę parową, by je dobić. A główne wskaźniki były na dole w elektrowni....

■ ■ Czy dzisiejsza praca latarnika odbiega od książkowego stereotypu danego nam przez Henryka Sienkiewicza?

- Obecnie jest zupełnie inaczej.

Tu jest dzień niepodobny do dnia. Jest nas trzech latarników i pracujemy na zmiany. Latarnik to przede wszystkim specjalista od elektroniki. Musi wiedzieć co i jak działa, jak co naprawić. Musi być systematyczny, mieć poczucie obowiązku i być stanowczy. Latarnia musi świecić. Pod-



▲ Latarnia morska na Rozewiu w otoczeniu wysokich buków.
◀ Rozewski latarnik od 33 lat, Aleksander Krężelak, pokazuje system przyrządów reflektora latarni z 1910 roku.



▲ Obok latarni do dziś stoi elektrownia parowa z kompletnym wyposażeniem. Maszyny w idealnym porządku oczekują aż wybije ich czas. Awaria prądu nie zaskoczy tu nikogo.
Zdjęcia: MARTYNA RADEWSKA-OBUSNIK

czas II wojny światowej ani razu nie zgasta, choć na jej schodach zginął zamordowany przez Niemców Leon Wzorek, który od 1920 roku kontrolował jej pracę. To właśnie do niego w gościnę zawiatał Stefan Zeromski, by oczarowany Rozewiem napisać „Wiatr od morza”. Wiedzieli to okupanci i wiedzieli to następni latarnicy z rodziny Wzorków - Władysław i Zbigniew, którzy nieprzerwanie do 1985 roku sprawowali na latarni rządy.

■ ■ Sto lat to szmat czasu. Co zmieniło się w technice latarniczej Rozewia?

- W 1978 roku przyjechały dźwigi „Mostostalu Gdańsk” i założyły dwa pierścienie na trzon latarni. Podniesiono ją o 8 metrów. Była ku temu pora, bowiem rezerwat buków, który ostaną latarnię od brzegu, rozrósł się niemiłosiernie. Doszło do tego, że światła nie było widać w sektorze północnym i północno-wschodnim. Buków nie można było ścinać, gdyż są to pomniki przyrody. Wraz z podwyższeniem wieży włączono nowe oświetlenie. Dziś z Rozewia jaśniej 1200 tysięcy kandel na wysokości 83,2 m nad poziomem morza. Światło zapalane jest co trzy sekundy, błysk trwa 0,1 sekundę a przerwa 2,9 sek. Teraz latarnia jest widoczna z odległości 33 mil morskich tj. przeszło 60 km.

■ ■ Czy ma sens utrzymywanie latarni morskich w czasach satelitarnych systemów nawigacyjnych?

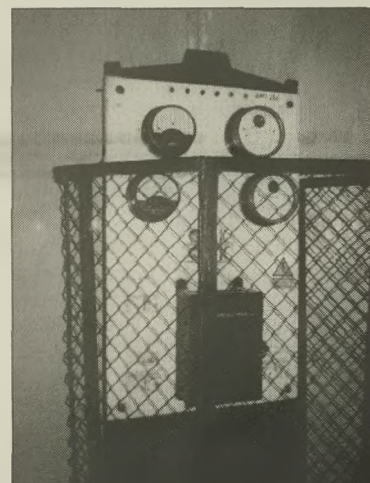
- Przede wszystkim wywiązujemy się z konwencji międzynarodowych o zabezpieczeniu żeglugi. Utrzymujemy kontakt z latarniami całego wybrzeża polskiego i krajów sąsiednich, mamy kontakt z ośrodkiem koordynacyjnym w Gdyni. To gwarantuje podjęcie szybkiej akcji ratowniczej. To jedna strona medalu.

Druga, to opinia marynarzy. Mówią, że czują się pewniej, gdy widzą światło z lądu, niejako z domu. Wiedzą, że czuwa nad nimi człowiek, nie maszyna, nie satelita, ale latarnik, który tak, jak oni, pełni służbę morską, tyle że na lądzie.

■ ■ Ale bez prawa do przydziałowego rumu?

- Bez.

M. RADEWSKA-OBUSNIK



▲ Na marmurowej płycie złocą się mosiężne wskaźniki poboru mocy starego reflektora.

PONAD PIĘĆ MILIONÓW OSÓB WYPOCZYWAŁO W KRAJU

Wakacje w górach i... pod gruszą

Od dwóch lat maleje liczba obywateli RC, którzy wypoczywają podczas miesięcy letnich, a także tych, którzy spędzają urlop za granicą. Taki jest wynik badań Towarzystwa TNS-Factum. Z sondażu wynika także, że z pobytu w krajowych ośrodkach rekreacyjno-wypoczynkowych - w Czechach i na Morawach - skorzystało w tym roku 70 proc. wczasowiczów, tj. ponad 5 mln osób.

Ludzie niezamożni traktują często wakacje jako okazję do zrobienia przetworów na zimę, na które surowiec pochodzi z własnej działki, remontują mieszkania - własne lub cudze, zajmują się do sezonowej pracy, dla rozrywki lub relaksu co najwyżej odwiedzają podczas weekendu rodzinę na wsi.

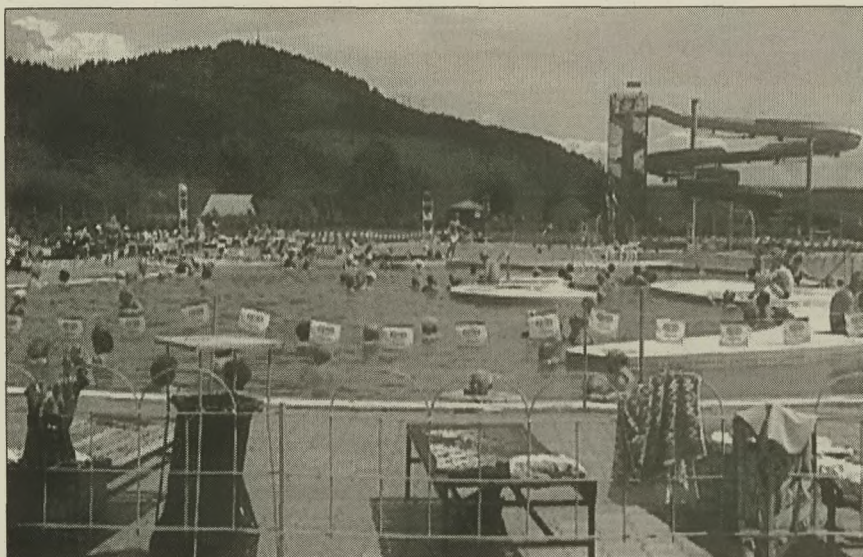
Biedni nie jeżdżą na wakacje, ale ich dzieci - częściej niż niegdyś. Jak podaje TNS-Factum, maleje liczba nastolatków, które nie wyjechały na wakacje - bogatszym fundują je rodzice, a tym biedniejszym - pomoc społeczna, organizacje pozarządowe i młodzieżowe. Wzrasta natomiast liczba uczniów i studentów zarabiających podczas wakacji.

Nie tylko biedni nie jeżdżą na wakacje. Także ludzie zamożni - zwłaszcza przedstawiciele wolnych zawodów i właściciele prywatnych firm. Jedni obawiają się utraty zarobków, inni - wypadnięcia z rynku. Są i tacy, dla których praca stała się ważniejsza od życia rodzinnego. Z ankiety wynika również, że nie tylko dochody rodziny decydują o sposobie spędzania wakacji. Często do wyjazdu, zwłaszcza za granicę, popychają aspiracje, by dorównać tym, którzy... mają lepiej.

W tym roku największym wzięciem cieszyła się Bułgaria, Egipt, Hiszpania, Grecja i Tunezja. A do ulubionej Chorwacji,

według obliczeń wstępnych, wybrało się ponad milion turystów. Rzadko podróżujemy, by zarobić - jak niegdyś bywało podczas wypraw do Turcji, Tajlandii czy na Węgry. Zagraniczne wjazdy odbywamy przede wszystkim w celach turystycznych, odkładamy na nie pieniądze czasem i przez cały rok. Śpimy w hotelach, żyjemy w restauracjach. Ceny w niektórych państwach są tak zachęcające, że robimy tam zakupy, na które nie stać nas w kraju. I tak np. w Holandii kupujemy elektronikę, w Niemczech - odzież, we Francji - renomowane kosmetyki, w Wielkiej Brytanii - wełniane swetry i markowe buty, a w Polsce - telefony komórkowe. I nie zaskadzamy tym europejskiej braci - ona podczas wojaży zagranicznych robi to samo.

(wak)



▲ Na zaolziańskiej kieszce tanie są wczasy na Słowacji. Można np. pojechać do popularnej Beszeniowej z basenami termalnymi (zdjęcie z lewej), pochodzić po górach lub zwiedzić jeden z licznych skansenów.



Fot. DANUTA BRANNA

POWRACA TRADYCJA PIELGRZYMOWANIA DO FRYDKU

Był piękny, słoneczny dzień...

Dawne pielgrzymki do Matki Boskiej Frydeckiej jeszcze dziś pamiętają nesorzy wielu zaolziańskich rodzin. Wspominają, jak się to kiedyś na „póńć” do Frydku chodziło... W ostatnich latach w niektórych parafiach odżywa ten stary zwyczaj. Do Frydku w sobotę 6 września wyruszyło 39 osób z Czeskiego Cieszyzna.

- Był to piękny, słoneczny dzień - relacjonuje **Jadwiga Franek**. - Osobiście odebrałam go jako szczególny dar Pana Boga! Dzień rozśpiewany i rozmodlony w prześlicznej scenerii łąk, lasów i pól z widokami na bliskie naszym sercom Beskidy - dzień pierwszej po wielu, wielu latach pieszej pielgrzymki do Matki Bożej Frydeckiej. 6 września znalazł sobie w moim, i myślę, wielu sercach wyjątkowe miejsce.

Konferencję w drodze prowadził ks. Mirostaw Bratkowski. Były pieśni, modlitwy, a zwłaszcza - modlitwa różańca świętego. Wezwanie Matki Bożej: odmawiajcie różaniec. Tyle już razy świat słyszał to wezwanie w różnych zakątkach ziemi, w różnych sytuacjach. Czy można przejść obok tego głosu obojętnie? Co kryje się w tej prostej, a jakże zarazem głębokiej modlitwie? Powtarzamy w niej wielokrotnie te słowa, które Maryja usłyszała z ust Archanioła Gabriela i z ust swej krewnej Elżbiety. Do tych słów dotacza się cały Kościół. Na kanwie słów Pozdrowienia Anielskiego, przesuwają się główne momenty z życia Jezusa Chrystusa. Układają się one w całokształt tajemnic radosnych, bolesnych, chwalebnych i światła. Warto przypomnieć sobie chociażby fragment przepięknej modlitwy Magnificat (por.: Ewang. wg św. Łukasza 1,46-48): Wtedy Maryja rzekła: „Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą od dziś wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię”.



▲ Uczestnicy tegorocznej pielgrzymki w drodze do Bazyliki Mniejszej Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny (zdjęcie z lewej).



Intencje pielgrzymów były różne: o błogostawieństwo dla Ojca Świętego z podziękowaniem za 25 lat Jego pontyfikatu, o ducha wdzięczności za otrzymane dary i taski od Boga i ludzi, o prawdziwą odnowę serc - wiarę, nadzieję i miłość, o ducha ewangelicznej służby w codziennym życiu, o błogostawieństwo Boże w rodzinach pielgrzymów, o poszanowanie daru życia w naszych rodzinach, o to, byśmy umieli dawać świadectwo naszej miłości wobec chorych, opuszczonych... Były też podziękowania i prośby ukryte w sercach każdego z nas.

Z Czeskiego Cieszyzna wyruszyliśmy zaraz po Mszy św. o godz. 7.00. Trasa do Frydku prowadziła boczными drogami przez Mosty, Koników, Domastowice. Na dłuższą przerwę zatrzymaliśmy się w Domastowicach, by z mówić modlitwę i nabrać siły na dalszą

drogę. Kościół p.w. św. Jakuba w Domastowicach wybudowano w latach 1739-1745 na miejscu kościoła drewnianego.

Do celu udało nam się dotrzeć po godz. 15.00, by w Bazylice Mniejszej Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny uczestniczyć we Mszy św. W 1706 roku ówczesny proboszcz - Herman Kalinowski, zbudował tu drewnianą kaplicę na miejscu, gdzie stała rzeźba Matki Bożej. W 1740 roku rozpoczęto budowę nowego kościoła, który konsekrowano w 1759 roku. W 1777 roku dobudowano dwie sześćdzietmetrowe wieże, a na nich umieszczono krzyże Cyryla i Metodego. W 1796 roku wykonano ołtarz główny, a w 1877 roku oddano do użytku stację Drogi Krzyżowej oraz kaplicę Najświętszego Serca Pana Jezusa i Maryi, zwaną kaplicą rzymską. W 1999 roku papież Jan Paweł II nadał kościołowi tytuł Bazyliki Mniejszej.

Jadwiga Franek postanowiła nie tylko podzielić się z nami wrażeniami „z drogi”. Korzystając z naszych łamów, zwraca się również do czytelników o udostępnienie pamiątkowych kart, fotografii czy też innych dokumentów dotyczących pielgrzymowania do Frydku. Doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że właściciele tego typu pamiątek niekoniecznie będą się chcieli z nimi rozstać, ale być może chętnie zezwolą na ich skopiowanie. Pierwsze „ślady” z pielgrzymek do Frydku udało już jej się znaleźć dzięki pomocy Mariana Steffka z Ośrodka Dokumentacji Kongresu Polaków. Informacji o kolejnych spodziewa się po 15 października pod nr. tel. 558 712 027. (r)



▼ Pocztówka z pozdrowieniami z pielgrzymki do Frydku z lat dwudziestych XX wieku udostępniona przez Ośrodek Dokumentacji Kongresu Polaków w RC.



▲ Pamiątkowe zdjęcie czeskokieszyńskich pielgrzymów przed frydeckim sanktuarium. Zdjęcia z archiwum JADWIGI FRANEK

❖ PO NASZYMU ❖ PO NASZYMU ❖ PO NASZYMU ❖

Przignada piyr szo

Gaździno rano wykłudzła koze na pole i przibiła na kulik. Wychybała gnój z chlywka i nafożyła nowej słomy. Potym szła do chałupy za swojóm robotóm. Były żniwa a hyc był wielki, tak chciała w południe koze wydójć i skłudzić jóm do chlywka. Wziyna gomek, siedła na stołek i zaczyna dojić, a tu w émawym kóncie chlywka cosi wielkiego czornego sie ruszo i marmze: „To už ani we chlywku wyspać sie nie dajóm”. Baba sie przenaramnie zlynkla, gomek z mlykym ji wypod z rynki, kopła do stołka, wyskoczyła z chlywka i wrzeszczy: „Ratunku, ratunku diobó! w chlywku leży”. A chlywek zaryglowała. Na taki wrzask sómsiedzi sie szesli z kijami, widłami. Tyn śmiel-szy pomału chlywek otwiyroł, a tu z chlywka kuminiorz wyloz i prawi: „Wyboczcie, ludkowio, jo był tym dzisiejszym hycym tak stropióny a jak zech w chlywku widzioł tóm czystóm słóme, to mie skusiło położyć sie i odpocznóć, a że mi było przijymnie, bo w chlywku był chłódek, tak zech sie i zdrzymnóć”. Wszyscy kuminirza dobrze znali, tóż ze śmichym se rozeszli do swojich chałup.

Przignada drugo

Pore dni przed Godnimi Świyntami Jewka pięknie obleczóno, gotowo do wyjścia, mówi Franekowi: „Idym na autobus, jadym pomóc Hance we sklepie, bo jak to bywo, ludzie przed Świyntami strasznie kupujóm, tak se dziełucha mo co obracać. Ty zaś uwyndź to miynso z kormika, co je natrokach,

w izbeczce se zegrzyj obiad, a w chałupie moc nie szmatlej, bo już móm na Świynta wszystko wygruntowane. Wieczór dej królikóm, zawrzyj też kury a hajcuj w chałupie, aż je ciepło, jak wieczór sie wróćim”.

I wyszła.

Francek wyndził miynso we wyndzoku, co był z cegieł - tako budka postawióno na zogrodzie. Do izbeczki przistawiónej przy stodole se už przed czasym, tak co Jewka nie widziała, schowót pół litra ostrej i dwa piwa, aby przy wyndzyniu miót co popijać. Dziyń był bez wiatru, tak sie dobrze wyndziło. W po-

KUMINIORZE

łednie zegrzoł gulasz, zjod z chlebym i wszystko sie staroł robić tak, jak mu baba przikozała. Ku wieczoru uwyndzone miynso wycióngnył z wyndzoka, powiesił na żerdzi, aby wychłódoł, po kónsku pokrowoł nożym, pojodoł i czynstował sie gorzółkóm, a zapach świyżej wyndzónki sie rozchodził po dziedzinie. - „Tak co, szmakuje, szmakuje?” - mówił kuminiorz, kiery naroz sie zjawił na placu.

Franckym to szkubło i prawi: „Na co wy tu robicie tak wieczór?” - „Na bylech u Bónnczkule piec wymiatać, bo chce na Świynta piyc kołoczę, tak ech sie tam zdzierzoł, a ni ma to żodno sknyra baba, zapłaciła, poczynstowała i jeszcze mi dwa piwa dała na chodnik” - chwolił sie kuminiorz. Tu Franekowi

prziszła chynć na piwo i pozwól kuminiorza do izbeczki. Nakroł świyžo wyndzonego boczku, pojodali, piwko popijali a dopili też tego pół litra ostrej, ale chynć na pijatyke ich nie opuściła. Francek sie spómnioł, że Jewka mo w kuchyni w kredynsie poczynstunek dlo gości, co przidóm we Świynta.

Po kolanach sie czołgoł z pola aż do kuchynie, aby nie namarasił, ale pół litra ni móg nónść hónym, zaś kuminiorzowi sie na polu zdała ta chwila moc dńogo a było mu też aji zima, tóż sie szeł podziwiać, co tyn Francek tam tak dńogo robi. Nie wiedzioł ale, że je wygruntowane, tóż też jaki bóciory miót, tak wloz do kuchynie, a Francek kóniecznie pół litra naszeł, tak siedli za stół, popijali, że Francek na przykazy Jewki zapómnioł. Było im tak razem wiesioło, że sie i tańca chytli i zaśpiywali se też „Gorzółeczko, ciotko moja...” Ani sie nie nazdali, jak sie wtańczyli aż do sypialnie, a że gorzółka ni ma woda, w głowie sie im zaczęło krzycić, nogi plónać, aż rómbli se bóm oba na czyste, pięknie wyścielane pierziny i zmordowani gorzółkóm a tańcym w tóžku usnyli.

Już sie na dobrze zećmiło a tu ku chałupie idzie Jewka. Już z daleka widzi, że sie z kumina nie kurzi, tóż se też hned pomysłała: „Isto tyn mój oźrała siedzi w gospodzie. No poczek, jo ci wytrzym wezrok, jak przidziesz”. Prziszła na plac, miynso wisi na żerdzi, dwiyrze do chałupy odewrziła, a jak weszła do izby, mało jóm nie poraziło. Złość jóm popadła, naszła mieltle prynciónke i biła chłopów głowa nie głowa. Kuminiorz tyn uciyk, a Francek tej nocy spót w izbeczce przistawiónej przy stodole.

ANNA BOSZCZYKOWA

❖ PO NASZYMU ❖ PO NASZYMU ❖ PO NASZYMU ❖



Dnia 8. 10. 2003 obchodzi swój zany jubileusz 70 lat życia

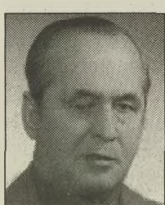
p. FRANCISZEK ZUBER

z Wędrzyni. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz wielu słonecznych dni przeżytych w kręgu rodziny życzą żona, córki z mężami, a wnuki Romek, Kasia, Marek oraz prawnuk Mariuszek przesyłają dziadziowi słodkiego całusa. GL-105



W dniu 6 października obchodzi 81. urodziny nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia **pani EWA ZOLICH**

z Karwiny. Dużo zdrowia, pogodnych dni i błogostawieństwa Bożego życzą Janek, Zosia, Franuś i Marcin oraz Beata, Daniel i Adaś z Kubusiem. RK-188



Dnia 6. 10. minie 15. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. GUSTAWA BAŁONA

z Hawierzowa. O chwilę wspomnień prosi żona i córka z mężem. GL-99

Dnia 3 października mija druga rocznica śmierci **śp. STANISŁAWA BUREGO**

O chwilę zadumy prosi żona Marta i Krzysztof z rodziną. AL-046

„Są chwile, o których się w życiu nie zapomina”. Dziś 4. 10. 2003 mija 20. rocznica śmierci naszego Drogiego Ojca

śp. LEOPOLDA KARPETY

z Karwiny Łąk, zaś 23. 10. 2003 obchodziły swoje 95. urodziny.

W maju minęła 2. rocznica śmierci Jego żony, naszej Drogiej Matki

śp. ZOFII KARPETOWEJ

Z szacunkiem i wdzięcznością wspomina córka z rodziną. RK-178

teatr

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Pamięć wody (4, godz. 17.30, grupa CTD-2).

kina

KARWINA - Centrum: Buntownicy (4, 5, godz. 15.30), Liga wyjątkowych (4, 5, godz. 17.45, 6, godz. 20.15), „Mizerové 2” (4, 5, godz. 20.00, 6, godz. 17.45), „Hadí princ” (5, godz. 14.00), **Reflex:** Aniołki Charliego 2 (4, 5, godz. 17.00 i 20.00), Laurel Canyon (6, godz. 20.00), **EX:** Godziny (4, 5, godz. 19.00), **CZ. CIESZYN - Central:** Fanfan Tulipan (4, 5, godz. 17.15 i 19.30), Liga wyjątkowych (6, godz. 17.15), Pajęczyna snów (6, godz. 19.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** „Identita” (4, 5, godz. 17.30), Me życie beze mnie (4, 5, godz. 20.00), „Kurs panowania nad sobą” (6, godz. 17.30), „Z zimną krwią” (6, godz. 20.00), **BYSTRZYCA** Chica-go (4, godz. 18.00).

radio

UKF OSTRAVA 107,3 m i TRZYNIEC 105,3 m, POLSKIE AUDYCJE po-pa: 18.45–19.00, nie: 18.30–19.00.

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn - wczoraj i dziś, II część”. Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rze-

miosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTUŁOWA DRZEWIÓNKA, Hawierzów Błędowice:** stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIECA: do 26. 11. wystawy „Żołta dla zdrowia, urody i radości”.

KARWINA FRYSZTAT, Galeria zamkowa „Chagall”: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie, „Nie kładź grosza w obie kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

co, gdzie, kiedy

BYSTRZYCA - PSP im. S. Hadyny zaprasza na koncert chóru ZPiT „Śląsk” w niedzielę 19. 10. w kościele ewangelickim w Bystrzycy. Sprze-

kronika rodzinna

„Jedynie w Bogu jest uciszenie duszy mojej. Od Niego jest zbawienie moje”. Ps. 62 w. 2.

Dnia 6 października 2003 r. mija 10. rocznica śmierci

śp. ks. KAROLA KRZYWONIA

z Hawierzowa Błędowic. Z szacunkiem i miłością wspomina żona z rodziną. GL-97

Rok 2003 to dla nas okres smutnych rocznic naszych kochanych i najbliższych.

Dnia 3. 10. 2003 mija 5 lat od śmierci naszego Brata

śp. JANA ROTHNERA,

który żył 49 lat.

W dniu 6. 6. 2003 obchodziłby 85. rocznicę urodzin nasz Ojciec

śp. ANTONI ROTHNER

(zmarł w październiku 1986),

zaś 7. 8. 2003 minęła 80. rocznica niedożytych urodzin naszej Mamy

śp. DANIELI ROTHNEROWEJ

z domu Janiurek (zmarła w lipcu 1987), 16. 6. 2003 obchodziłaby swe 95. urodziny nasza Potka

śp. ANNA JANIUREK

(zmarła we wrześniu 1995).

Z szacunkiem i miłością wspominają Danką i Mańka z rodzinami. RK-167



„Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą... kiedy myślimy o kimś zostając bez niego”.

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1. 10. 2003 r. w wieku 76 lat zmarła nagle nasza Kochana Żona, Mamusia, Babcia, Siostra, Teściowa, Zwagierka i Ciocia

śp. EUGENIA TOBOŁOWA

z Olbrachcic. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę 4. 10. 2003 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. Zasmucona rodzina. GL-107

NOWY KLUB SPORTOWY

Gminna olimpiada

NAWSIE – Weekendowa impreza na miejscowym boisku piłkarskim była swego rodzaju inauguracją działalności nawiejskiego klubu sportowego (KS Nawsie).

Zanim ta, licząca obecnie ponad 3 000 tys. mieszkańców, wioska została wcielona do Jabłonkowa, toczyło się w niej bogate życie sportowe. Później tutejsi sportowcy bronili barw jabłonkowskiego „Spartaka”, a po ponownym usamodzielnieniu się gmina została bez klubu sportowego. - W kwietniu założyliśmy klub sportowy **KS Nawsie** - powiedziała naszej gazecie wójt **Lenka Husarova**. - Pod jego szyldem będą działały sekcje „nohejbalowa”, turystyczna, aerobiku i piłki nożnej.

Przedstawiciele nowego klubu wraz z miejscowymi władzami będą się musieli najpierw zabrać za rekonstrukcję zużłowego boiska, które znajduje się obecnie w krytycznym stanie. - Otrzyma ono nową trawistą nawierzchnię. Według szacunków będzie to kosztowało 1,5 mln. koron. Na razie nie wiadomo jednak, kiedy zajmiemy się tą sprawą, z pewnością stanie się tak najwcześniej w przyszłym roku - dodała L. Husarowa.

Sobotnia nawiejska olimpiada w nietradycyjnych dyscyplinach sportowych miała m.in. zainteresować mieszkańców powstaniem nowego klubu. W 6 dyscyplinach rywalizowało tu 11 drużyn, które dopingowało ponad stu kibiców.



▲ Nie udało się w czerwcu „zasiać grzybów Piotrowi z Pawłem”. Nie wszystko jednak stracone! Przed nami jesień, a Wacław, którego święto obchodziliśmy w ubiegłą niedzielę, przyniósł opieńki. Fot. D. BRANNA

W stylu dowolnym

KARWINA (sch) – Pod patronatem Czeskiego Komitetu Olimpijskiego odbędzie się w najbliższy czwartek zawody w pływaniu pod nazwą „Konkurs pływacki miast”.

Tę popularną imprezę, w której od ub. roku w kategorii miast powyżej 50 tys. mieszkańców uczestniczy również Karwina, organizuje Fundacja „Zdrowe Miasto” wspólnie z miejscową spółką STaRS oraz klubem pływackim „Kosatky”.

Zawody przebiegać będą na krytej pływalni w Karwinie Granicach w godz. 8.00 - 19.00. Podczas uroczystego otwarcia konkursu prezydent miasta oraz przedstawiciele władz miejskich zmierzają swe siły w pływaniu na 100 m w stylu dowolnym.

Warunkiem wzięcia udziału w zawodach, które przeznaczone są dla uczniów, rodziców oraz „wszystkich chętnych pływaków”, jest dobry stan zdrowia oraz umiejętność przepłynięcia 100 m dowolnym sposobem.

Czeskocieszyńskiej petycji ciąg dalszy

Minęły wakacje i czas ponownie zabrać się do działań. Ilość zebranych dotąd podpisów pod petycją o dwujęzyczne napisy w naszym mieście jest jeszcze niewystarczająca. Potrzeba nam zebrać jeszcze około 30% podpisów. Komitet Petycyjny spotkał się ze zrozumieniem i przychylną postawą księży zarówno parafii rzymskokatolickiej w Alejach, jak również parafii ewangelickiej Na Niwach.

Tak więc w najbliższą niedzielę przed kościołem Na Niwach staną młodzi ochotnicy z arkuszami petycyjnymi, by po nabożeństwie zniwomym prosić wszystkich tych mieszkańców Czeskiej Cieszyna, którzy dotąd petycji nie podpisali o złożenie swojego podpisu na arkuszu.

Za zrozumienie z góry dziękuje Komitet Petycyjny.

Średnia szkoła zawodowa Trzyniec - Kanada

zatrudni nauczyciela/nauczycielkę chemii i matematyki od stycznia 2004.

Pisemne oferty wraz z życiorysem należy przesiać pod adres szkoły: SOŚ, Łgńska 132, 739 61 Třinec III.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszynie;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku).

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECH
GŁOS LUDU

iat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapková 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: Smd, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@polska.cz ♦ Adres pocztowy: 737 01 Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapková 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: Smd, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

ADOLF FIERLA KAMIEŃ w polu

(15)



Boże mój, jak ciepło jest, jak ciepło! Ani usiedzieć już na kamieniach nie łą, co tak palą i parzą po zadzie! Żeby już przyjechały tamte wózki z wysypem, żeby już tu były!... Nagle Dolfek trąca w kamratowe ramię.

- Nó?
- Podziw się, Zeflik, tam, hań, podziw się!...
- Kaj zaś, co tam mosz?...
- Tam, daleko, przy samym końcu ziymie, widzisz? Widzisz, tam... taki modre, modre, modrzuśki...
- Widzę, i co?
- No przecie! Gory, ni?

Oczy wpatrują się w dalekość świata, w dolinę szarą i najeżoną kominami. A z tej doliny, tam w oddali, ogromnie daleko, wyrasta ku niebu modrość dziwna, wdzięczy się przyklonionej płachcie nieba, mgłą się unosi nad ziemię błękitną, obłokiem, uczynionym z bławatów, i w oczy się niesie smakowitą cichością, pragnieniem serdecznym i pożądaniem nieobłonnym.

- Gory to tam stoją przecie! Gory! Zeflikowe oczy wpatrują się w ową modrość, długo, upoczywie, jako w nowy a z nagłą odnaleziony świat, co urzeka nieznana krasą, i nowymi się niesie w żrenice barwami.
- Gory to tam są... mosz prowde, Bory... - szepcą jego wargi jakoś dziwnie cicho, zadumanie i z zatłumionym żalem.

- Inszy świat!... Holdów tam niwa, ani czornego wagło, jyny lasy szumią zielone, potoki zwonią i ruczaje strzyberne...
- Inszy świat!...
- Podziw się, Zeflik... tam tak być, tam być chociaż roz w żywobyciu... a nie bez ustanku na tej holdzie czarnej... tu przy szachtach... w tym dymie...
- Tam tak być... - powtarzają Zeflikowe wargi bezwiednie, a oczy się niosą w ową dalekość, pomodrzoną na samym krańcu ziemi. Niosą się oczy i lepią się tam w owym świecie z nagłą objawionym, nieznanym, dalekim... W serce wcieka radosna pogoda.

- Gory . . . inszy świat... holdów nima... czornego nima nic... jyny zieloność, jyny potoki a ruczaje strzyberne, co zwonią . . . - tłuczą się w uszach słyszane przed chwilą, kamratowe słowa. Tłuczą się, dźwięczą nieustannie jak nieskończone echa, i nie chcą z uszu wyleźć, nie chcą...
- Mosz, kamrat, prowde... tam tak być, a nie porząd na tej holdzie, w tym gorącu na kamiyniach, w tym prochu...
- W Borach być... Jezusku!... szumnie tam musi być... mamulka mówi, że szumnie... i holdów nima...
- Holdów nima... i tej spiekoty strasziwej na kamiyniu!...
I znówu cizża i znówu tamteń żar, lejący się z otwartych niebios. Sie-dzieli w tej cizsy, wymoszczonej słonecznym ogniem, na dobrze już teraz zamilkli, zaciszni w samych sobie, zatopieni w myślach jakichś błękitnych, szumiących lasami i dzwoniących srebrzyście ruczajami wód. Podzielała się sprzed żrenic hałda, czarna i dymiąca złotym czadem, roz-wiała się precz, jak dym, a wyrosła na jej miejsce w młodych, marzących duszach zielona ruń łąk skwieconych, szumiąca rozgłośnie fujawica drzew, bełkocąca po zboczach górskich woda w wodospadach i siklawach tęczowych...

Wyrwał z tamtego smakowitego snu, przerwał owetam roztomile, przyjemne marzenia krzyk głośny, rozwrzeszczany na drugim stoku kamiennej hałdy:

- Wstowejcie, wózki jadą!...
Aha, wózki! Zerwali się obaj, rzucili oczami, - rzeczywiście. Wózki. Ciągnęły od kopalni długim, klekotliwym sznurem, rzepląty żelaziem na szynach, sunęły po plecach hałdowego kopca jak ruchliwy, zwężony w przegubach pojeń wał, świecący na słońcu rdzą czerwona, i wiozły oczekiwany wysyp.

Ożywiła się hałda, zarojła się z nagła ludźmi. Powylazły z wnek i wgłębień hałdy kobiety, dziewczuchy rozkrzyczane, chłopcy, starzyki zgrzybiałe. Dzichetki z worka przewieszone przez ramie, młoteczki do opukiwania kamienia w dłoniach, skrobie żelazne, do odgrzebywania gładów. Wiadomo - holdziorne.

Upięły się żrenice ku zajeżdżającym wózkom, ludzie czekali, gotowi każdej chwili do roboty. Rzucić się na czarność wysypu, przeniknąć go wzrokiem nawskroś, rozebrać, wytuskać z kamiennego zwirow drobne złomki łuskiwego węgla, do dzichet nakłąć, i brać, brać...

Doczekali się. Dwaj robotnicy, ciągnący wózki od szachty, przybliżyli się na koniec hałdowego grzbietu. Jeli utapiać żelazne boki, przewracając wózki na hałde, wysypywać z ich obłych brzuchów kamienną zawartość. Gład chrobocze, chrzęstliwą strugą wywala się z tamtych wnętrzy, toczy się i kula po hałdzie, opada i leci po jej ostrych zboczach, aż tam gdzieś, na sam dół, do nikłej, spalanej od słońca trawy.

Hałda rozlega się krzykami, stukaniem młotków, opukujących szarą grudź, i łapczywym dychaniem utrudzonych w pośpiechu piersi. Gruzłami krzyków, wołań dychciwych.

- Tam jest wielki kwader! Bier go, ślepo żeś, czy co?
- Podstaw dzichte, hnet... - Kładziwkym poklupej!
- Twardo idzie... bestyja, nie kamiyn!...
- A tam jeszcze, tam! Skocz, bo go zebiere gdo!...

Niekiedy słowa zamierają i giną zupełnie, jakby zawiane czadem. Słychać wtedy oddechy ludzkie, przyspieszone, gwałtowne, falowania piersi wezbrane i suchy klekot młotków o skalę. Ale wnet, jak spłoszone przed chwilą gołębie, zlatują na hałde na nowo krzyki, wołania i rozkazy, powężłone w dziwnej, mierzwiącej się gmatwaninie słów, - miesząc się z grzechotliwym dźwiękiem kamienia, ze stukaniem młotków i dychaniem piersi gorączkowym w bezbarwny, kostropaty, szary gwar, ni to potok spieniony, ni to brzęczący wyrój pszczoł, - ni nie wiedzieć co. Hałda podczas wysypu i zbyte.

I tamci dwaj szukają węgla. Dzichetki przez ramie, młoteczki w palcach, oczy gmerające w szarości kamiennych brył, łażące tam i sam, gotowe każdej chwili ujrzeć co trzeba, rozpoznać, porwać, i wyspać do brzucha płachty.

Razem chodzą, blisko siebie, na dosięg ramienia. Jak wczoraj, jak od dawna, dawna. Kamraci przecie najlepsi, wzajemni, no nie?

Hałda jest rozpalona w żywy ogień, parzy w bosc stopy, piernika! niczem rozżarzona stal. Z czoła spływa pot w wąskich, cieniułkich strużkach, i czyni na umazanych policzkach białe, do drobnuszków żyłek podobne brózdeczki. Dzichte, przewieszona przez barki, cięższy jak ołów, i przygina plecy ku skalistej ziemi.

(cdn.)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 4 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.40 Ziarno (dla dzieci)
9.05 Lippy & Messy (kurs języka ang. dla dzieci)
9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
9.40 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.20 Hollyódzki gwiazdobiór (pr. rozryw.)
11.45 Mieszkac z wyobraźnią (mag.)
12.05 Podróżnik (mag.)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.30 Zwierzęta świata (s.)
14.00 Przygody młodego Indiany Jonesa (s.)
15.35 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej (mag.)
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.15 Edi i Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 W akcie desperacji (film USA)
22.05 Kabaret Olgi Lipińskiej (pr. rozryw.)
22.45 Sopot na bis (koncert)
23.15 Podwójne uderzenie (film USA)
1.10 Podróże z moją ciotką (film USA).

■ TVP 2:

7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 National Geographic proponuje (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna-polszczyzna (mag.)
10.00 Kręciola (dla młodzieży)
10.20 Wędrowki przyrodnicze (s. dok.)
10.50 Flintstonowie (s. anim.)
11.15 Animals (mag.)
11.45 Clue (film USA)
13.30 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Wielka gra (teleturniej)
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.00 Szanty w Giżycku (koncert)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Świat obok nas (film dok.)
20.00 Europa da się lubić (talk show)
21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Wideołeka Dorosłego Człowieka
23.10 Młode wilki (film pol.)
0.50 Lunatyk (film USA)
2.15 Ludzie cienia (film USA).

■ TV KATOWICE:

8.00 Z życia Kościoła (mag.), 8.45 Palce liżać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s.), 10.15 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.05 Bądź zdrow! (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Od arii do piosenki (mag.), 12.30 Kurier, 12.45 Kwartet (mag.), 13.10 Integracja (mag.), 13.50 Sport, 15.45 Megazynek (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra... (pr. public.), 17.30 Kurier, 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 07 zgłoś się (s.), 19.45 Gala łyżwiarska (sprawozdanie), 20.30 Kurier, 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 23.05 Zużłowe Grand Prix 0.05 Nie całkiem jak w raj (film USA), 1.55 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

■ TV POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Rzeka wielu nurtów (s. dok.), 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.25 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 11.00 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 12.30 Czarny pies czy biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Benny Hill (pr. rozryw.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.45 Informacje, 16.10 Różowe lata 70. 2 (s.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Jade (film USA), 0.55 Pocątunek Judasza (film USA).

NIEDZIELA 5 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Czas relaksu (mag.)
6.50 Europa bez między (mag.)
7.40 Bohaterowie z Olimpu (s. anim.)

8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.30 Siódme niebo (s.)
9.15 Lippy & Messy (kurs języka ang. dla dzieci)
9.25 Teleranek
9.50 Gamebox (mag.)
10.20 Od przedszkola do Opola (dla dzieci)
10.50 Myślisz o kimś? - Wybierz teledysk!
11.25 Smak życia (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.20 Tydzień (mag.)
12.50 Książka na jesień (mag.)
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.35 Quentin Tarantino w Jedynce
13.55 Faraon (film pol.)
15.40 Dzik Nowy Świat (s. dok.)
16.35 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. rozryw.)
17.40 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.05 Lokatorzy (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Boża podszełka (s.)
21.20 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.20 Pulp Fiction (film USA)
0.55 Polisz kicz projekt (film pol.).

■ TVP 2:

7.00 Wojenna narzeczona (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Selekcja (mag.)
9.15 Smak Europy (pr. public.)
9.25 Poranek muzyczny
10.05 Smak Europy (pr. public.)
10.20 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dokumentalny)
11.15 Smak Europy (pr. public.)
11.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowi-cza (mag.)
12.00 Frisco Kid (film USA)
12.40 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
16.55 Taryfa ulgowa (pr. rozryw.)
17.20 Smak Europy (pr. public.)
17.30 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Nagroda Literacka Nike 2003
20.00 Kabaretowa Liga Dwójki (pr. rozryw.)
20.55 Tylko tato (s. dok.)
21.30 Gorączka (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Warszawska Jesień 2003 (koncert)
0.45 Hotel New Rose (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.30 Kurier, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.30 Kurier, 9.40 Nieustraszone (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Młodzież kontra... (mag.), 12.30 Kurier, 12.35 Historia piosenki popularnej (s.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.30 Kurier, 14.45 Wu-WuA (mag. muz.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.50 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 23.05 Biała wizytówka (s.).

■ TV POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Niezwyciężony Spiderman (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Ania z Zielonego Wzgórza (film kanad.), 13.20 Ernest jedzie do Afryki (film USA), 15.10 Koncert papieski z Niegowici, 15.45 Informacje, 16.05 Oskary Mody (relacja), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Oskary Mody (relacja), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.05 24 godziny (s.), 22.10 Kuba Wojewódzki (talk show), 23.15 Raport specjalny, 23.45 Buffy - potraha wampirów 2 (s.), 0.35 Turniej żużlowy o Złoty Kask, 3.00 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 6 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.30 Stoń Beniamin (s. anim.)
8.55 Budzik (dla dzieci)
9.25 Program dla dzieci

9.35 Cedric (s. anim.)
9.50 Renata (s. anim.)
10.05 Miliard w rozumie (teleturniej)
10.30 Rok w ogrodzie (mag.)
10.55 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.30 Julius Streicher - żydożerca (film dok.)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.40 Sprawiedliwość 18 kołach (s.)
14.30 Narodziny rzeki Wisła (s.)
15.00 Wiadomości
15.15 Kalejdoskop (mag.)
15.30 Rewizja nadzwyczajna (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.45 Wrzuc Jedynekę
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Zamiana żon (film dok.)
21.20 Akwizytorem dziękujemy (teatr TV)
22.35 Hit kultury (mag.)
23.00 Monitor Wiadomości
23.20 Rozmowy na nowy wiek
23.50 Nic śmiesznego (film pol.).

■ TVP 2:

7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. anim.)
7.45 Dziwny świat kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Z Elitą do Italii, czyli Kabaretowe tute-frutti (pr. rozryw.)
11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowi-cza (mag.)
11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrowki przyrodnicze (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 Zrozumieć świat (s.)
15.00 Podróż w głąb ludzkiego ciała (s.)
16.00 Panorama
16.25 Na dobre i na złe (s.)
17.20 W cieniu Kremla (pr. public.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Śpiewanie na ekranie (teleturniej)
19.40 Egzarcha Stefan (film dok.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s.)
21.25 Jubileusz 997 (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Jubileusz 997 (mag.)
23.00 Ekstradycja 2 (s.)
0.00 Współdział (film ang.)
1.35 W obronie prawa (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.30 Kurier, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.30 Kurier, 9.40 Nieustraszone (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Młodzież kontra... (mag.), 12.30 Kurier, 12.35 Historia piosenki popularnej (s.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.30 Kurier, 14.45 Wu-WuA (mag. muz.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.50 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 23.05 Biała wizytówka (s.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Tajemniczy rycerz (s.), 8.00 Piątka nieustraszonych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 10.20 Bar bez granic (reality show), 10.50 Bar bez granic - gorące krzesła (reality show), 12.25 Z kamerą wśród ludzi talk show), 13.20 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Dziwolągi (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Gruby i chudszy (film USA), 23.40 Biznes Informacje, 0.10 Graffiti (pr. public.), 0.25 Bumerang (pr. public.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 4 PAŹDZIERNIKA

■ **TVC 1:**
5.00 Kolory życia (mag.)
6.00 Świat motoryzacji
6.50 Vinitorium Moravicum
7.25 Sezamie, otwórz się!
7.50 Bolek i Lolek (s. anim.)
8.05 Bajki babci
8.20 Wiadomości ze świata
8.35 Piłka (film belg.)
10.00 Podróże z dinozaurami (film dok.)
10.40 Tydzień w regionach
11.05 Nasza wieś
11.25 Folklorystyka (pr. muz.)
12.00 Wiadomości
12.05 Na pływalni z P. Taussigiem
12.30 „Spona” (pr. public.)
13.15 Na rozdrużu (s.)
13.30 Ushuaia Nature (s.)
14.25 Moda - Ekstrawagancja
14.50 The Potatoe Factory (film austral.)
16.30 Oczarowani IV (s.)
17.25 Podróże po świecie wina (s. dok.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Uśmiechy (pr. rozryw.)
18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Gwiazdy na Weltawie (pr. rozryw.)
22.00 Wiadomości
22.05 Bramki, punkty, sekundy
22.10 Losowanie „10” szczęśliwych
22.25 Big Hit (film USA)
23.50 Szaleje za tobą VII (s.)
0.15 Piękne dziewczyny (film USA)
2.00 Kinobox
2.25 Oddział specjalny (s.)
4.05 Star Trek (s.).

■ **TVC 2:**
5.00 Teologowie
5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
5.45 Czeski podróżnik
6.15 Wydarzenia ekonomiczne
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wielki Wóz (mag.)
9.00 Kursy językowe
10.00 Klucz (mag.)
10.30 Salon
11.00 Echo burzy(film)
12.45 G. Verdi: La Traviata (pr. muz.)
14.40 Siła obrazu – Leni Riefenstahl
15.40 Sportowcy Świata (sport)
16.30 Film o filmie
16.45 Buli
19.30 Euronews
20.00 Portugalia (film czes.)
22.15 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
22.25 Trzystatrzydzieścitrzy (pr. rozryw.)
23.25 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
0.55 Wielka nocna muzyka
4.00 Lista przebojów
5.00 „Na Kloboučku” (pr. muz.)
6.00 Mała muzyka poranna
6.40 Teleshopping.

■ **NOVA:**
5.35 Teletubbies (s. anim.), **6.05** Ferda (s. anim.), **6.30** Pokemon (s. anim.), **7.00** Digimon (s. anim.), **7.25** Beyblade (s. anim.), **7.50** Delfin Flip (s.), **8.45** ESO (lista przebojów), **9.55** Stary (s.), **11.05** Diagnoza: Morderstwo IV (s.), **12.00** Dzwoncie do Novy, **12.35** Pułapka na kaczkę (film czes.), **14.15** FK Teplice – AC Slavia Praga, **16.15** JAG VII (s.), **17.10** Prognoza pogody, **17.15** Stalowe magnolie (film USA), **19.30** Wiadomości, sport, pogoda,, **20.00** Mumia (film USA), **22.25** Siedem (film USA), **0.55** Vipers (film erot.), **3.00** Dzwoncie do Novy, **4.05** Pułapka na kaczkę (film czes.).

■ **PRIMA:**
8.00 NHL Power Week, **8.40** Salon samochodowy, **9.25** Ojciec Schwarz (s.), **10.25** Podróż do środka Ziemi (film USA), **12.15** Julie Lescaut(s.), **14.10** Kaskader (film USA), **15.55** Prima TV, **16.15** Dempsey i Makepeace (s.), **17.15** 105% alibi (film czes.), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Bugs Bunny (s. anim.), **19.55** Siska (s.), **21.05** Randka z Bără (pr. rozryw.), **22.10** Rocky III (film USA), **0.05** Zöldak (film niem.), **1.55** Ciernie (talk show).

NIEDZIELA 5 PAŹDZIERNIKA

■ **TVC 1:**
5.10 Ekspedycja Orchidea (mag.)
5.30 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
6.20 Star Trek (s.)
7.10 Bajki babci
7.30 Bajkowa niedziela
9.30 Wędrująca kamera
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium
10.45 Porady prawne (s.)

11.05 Niezwykłe przygody kryminalistyki (s.)
12.00 Wiadomości
12.05 Prognoza pogody
12.10 W jaki sposób
12.35 Na ekranie
13.05 Bajka
14.15 Drogi wiary (mag.)
14.50 Wariatków w Wariatkowie (film dokumentalny)
15.20 Katarzyna zlej opinii (film czes.)
16.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu
17.00 Osobowości ekranu
17.20 Szczęście domowe
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.10 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
18.50 Słowo świąteczne
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Prognoza pogody
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Morderca to ty (film czes.)
21.05 Stało się...
21.20 Wiadomości
21.25 Bramki, punkty, sekundy
21.50 Pożeracze czasu (film USA)
23.20 Losowanie Sportki
23.30 Prawo rodzinne (s.)
0.10 Losowanie „10” szczęśliwych
0.15 Czeska soda (pr. rozryw.)
0.30 Tajemnice wojen (film dok.)
1.25 Porady prawne (s.)
1.40 Podróżomania
2.10 Country Express Praga - Nashville
2.40 Nasza wieś
3.00 Folkoryka (pr. muz.)
3.35 Tydzień w świecie
3.55 Skarby świata
4.05 Niezwykłe przygody kryminalistyki (s.)
4.40 Concerto grosso (koncert).

■ **TVC 2:**
6.50 Wiadomości STV
7.05 Słowo świąteczne
7.10 Osobowości ekranu
7.40 Pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia (mag.)
9.30 W drzwiach stoi A. G.
10.20 Herbata dla trzeciego
10.50 Wędrowki muzyczne
11.05 Trzystatrzydzieścitrzy (pr. muz.)
12.10 „Żabak” (film czes.)
12.55 Błękitna planeta (s.)
13.45 Chwile sławy (film dok.)
14.30 Studio sport
17.10 Wojna i pokój (film USA)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Wieczór tematyczny
22.30 Wędrowki muzyczne
22.45 Dograne (sport)
23.30 Klub Filmowy – Underground (film)
2.15 Trzystatrzydzieścitrzy (pr. rozryw.)
3.15 „Spona”
4.05 Tajemnice wojen (film dok.).

■ **NOVA:**
5.10 Novazakupy, **6.05** Teletubbies (s.), **7.05** Ferda (s. anim.), **6.40** Pokemon (s. anim.), **7.30** Digimon (s. anim.), **7.55** Beyblade (s. anim.), **8.25** Delfin Flip (s.), **9.15** Zaloty, **9.55** Stary (s.), **11.05** Diagnoza: Morderstwo V (s.), **12.00** Siódemka, **13.00** Rady ptaka Loskutaka, **13.45** Perry Mason (s.), **15.40** Turbo (s.), **17.25** Prognoza pogody, **17.35** Tyle zim bez ciebie (film USA), **19.20** T-Mobile RENTA, **19.30** Wiadomości, sport, pogoda,, **20.00** Rozjاذdy dla gwiazd (pr. rozryw), **21.10** Kobra 11 (s.), **22.10** Odlamki (pr. public.), **22.35** Tele Tele, **23.20** W mocy snów (film USA), **1.15** Niewidzialny II (s.), **2.00** Cudzoziemcy (s. erot.), **2.20** Navazakupy, **2.50** Siódemka, **4.15** Doktor z gór (s.), **5.00** Teletubbies (s. anim.).

■ **PRIMA:**
6.30 Teleshopping, **8.00** Wizja wojny (film dok.), **9.00** Świat 2003, **9.30** Rękawiczka (film czes.), **11.20** Niedzielnajazda, **11.50** Szkoła i rodzina (s.), **13.00** Niedzielnajpartia, **13.50** Wielka Nagroda Pacyfiku (sport), **15.20** Niepoprawni (s.), **17.10** Meryllowi dywersanci III (s.), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Bugs Bunny (s. anim.), **19.55** Dziś w jednym domu (s.), **21.25** Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), **22.25** Rodzina policjantów (film niem.), **0.15** Biały pałac (film niem.), **2.00** Niedzielnajpartia, **3.45** Niedzielnajjazda, **3.05** Teleshopping.

PONIEDZIAŁEK 6 PAŹDZIERNIKA

■ **TVC 1:**
5.05 Na ekranie
5.35 Kinobox
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Sezamie, otwórz się
9.00 Wiadomości
9.15 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy (s.)
10.00 Wojna i pokój (film)

11.45 Spowiedź
12.00 Wiadomości
12.10 Pożeracze czasu (film)
13.45 Niezastanawiaj się i kręć!
14.25 W poszukiwaniu zaginionego czasu
14.45 Humory (pr. rozryw.)
15.30 Na ekranie
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czulki
17.00 Game Page
17.15 ABCD ekologii (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Pogoda
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III (serial)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szpital na peryferiach (s.)
21.10 Podróżomania
21.40 Fakty
22.15 Wydarzenia, komentarze
22.48 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Przyjaciele IX (s.)
23.20 Golf 2003
23.35 Studio A po 30 latach...
0.40 Szczęście domowe
1.10 Sport w świecie
2.10 Bananowe rybki (talk show)
2.45 Najlepsi z klasyki
3.30 Trzymaj się!
3.55 Golem i Golemowie (mag.).

■ **TVC 2:**
5.10 Podróże po świecie wina (s.)
5.35 Bez ogródek
6.05 „Spona” (pr. public.)
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Kalendarium
7.20 Chcacie mnie?
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 Dzieci z Afryki (s.)
8.45 Przygody Odysseusza (s. anim.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.40 Na rozdrużu (s.)
12.55 Błękitna planeta (s. dok.)
13.45 Parker Lewis musi wygrać II (s.)
14.10 Piłka (film belg.)
15.45 Dograne (sport)
16.30 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
16.40 Chwała zwycięzcom (mag.)
16.55 Sport w świecie
17.40 Wielki Wóz (mag.)
18.10 Tygodnik kulturalny
18.25 Media
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Time out (sport)
19.40 Wasze boisko (sport)
19.55 Stop (dla kierowców)
20.00 Między gwiazdą i półksiężycem (film dok.)
20.55 Piękne zguby
21.25 Wydarzenia w świecie
21.35 Klub filmowy – Beztroscy jeźdźcy
23.05 Poprask
23.30 Między gwiazdą i półksiężycem (film dok.)
0.25 Franciszek Józef I (film dok.)
1.25 Terra Musica (pr. muz.)
2.00 Wydarzenia, komentarze
2.30 Czeski podróżnik
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ **NOVA:**
5.59 Śniadanie z TV Nova, **8.30** To morderstwo, napisała (s.), **9.25** Miejsce zbrodni: Miriam (film niem.), **11.05** Knots Landig (s.), **12.00** Zakochana (s.), **12.55** Prawo do miłości (s.), **13.45** Gwiezdna brama (s.), **14.40** Kachorra (s.), **15.35** Brzydka Betty (s.), **16.40** Zarzykuj!, **17.10** Właśnie teraz, **17.25** Gliniarz i prokurator (s.), **18.15** Pogoda, **18.25** M.A.S.H. (s.), **18.50** „Páli vám to?” (pr. rozryw.), **19.30** Wiadomości, sport, pogoda,, **20.00** „Volenka” (pr. rozryw.), **21.00** Zabawa snów (film USA), **23.40** Scary Movie (film USA), **1.20** Adwokat da Costa: Palec Boży (film franc.).

■ **PRIMA:**
8.00 Namietny pocałunek (s.), **8.50** Najdroższy skarb (s.), **9.45** Wspaniali i bogaci (s.), **10.45** Prima jazda, **11.55** Łowca krokodyli (s.), **12.25** 105% alibi (film czes.), **14.05** Sabrina - młoda czarownica (s.), **14.35** Beverly Hills 90210 (s.), **15.30** Kojak IV (s.), **16.30** AC Sparta Praga – FC Vitkovice Plzeň, **18.45** Prima TV, **18.50** Minuty regionu, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Bugs Bunny (s. anim.), **19.55** Kropła nadziei (koncert), **21.10** Aplauz! (pr. rozryw.), **22.15** Ewa Blond (film niem.), **0.00** Na temat!, **0.10** Akta X (s.), **1.05** Faktor PSI (s. kanad.), **1.55** Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Dziś Hawierzów - Kadań

Hawierzowianie nawet w szóstym meczu sezonu nie zasmakowali zwycięstwa czy nawet remisu. Nowy trenerski duet – Pavel Sedlák, Aleš Flašar powinien być motorem napędowym dla hawierzowskich hokeistów, na premierowe punkty w I lidze Pantery muszą jednak zaczeakać minimalnie do dzisiejszego wieczoru. O godzinie 17.00 Hawierzów przed własną publicznością podejmować będzie Kadań. W II lidze kolejną porażkę na własnym lodzie zaliczyli hokeiści Orłowej. Po kompromitacji w ubiegłą niedzielę z Przerowem (1:7) orłowanie ulegli w środę również drużynie Blanska. Podopieczni trenera Romana Ryśánka przegrali z rywalem 1:3.

■ **I LIGA: PROŚCIEJÓW – HAWIERZÓW 5:3** (1:1, 2:1, 2:1). Kontuzjowanego Martina Vojtką zastąpił w hawierzowskiej bramce Martin Falter – wypożyczony z ekstraligowych Witkowic. Panterom w tym meczu nie można odmówić waleczności i determinacji. Zespół z pewnością chce jak najprędzej przełamać dotychczasową fatalną passę, a w Prościejowie hawierzowanie byli bardzo blisko sukcesu. Na szybką bramkę gospodarzy (w 3. minucie z kija Hradeckiego) goście odpowiedzieli jeszcze do przerwy. Wyrównanie zapewnił Panterom w 17. minucie w przewadze liczebnej **Zdráhal**. Dobry hokej prezentowały oba zespoły równieź w II tercji. W 25. minucie Faltera pokonał Zátopek – gospodarze grali wtedy w przewadze 5 na 3, w 34. minucie było już jednak 2:2 – bramkę zdobył hawierzowski napastnik **Volák**. Alfá i omegá sukcesu Prościejowa w drugiej tercji były stałe fragmenty gry. W 37. minucie w kolejnej przewadze liczebnej Světlík ustalił wynik drugiej tercji na 3:2. Ostatnia odśłona przebiegała pod lekkie dyktando Prościejowa. Hawierzowanie wprawdzie w 43. minucie z kija **Žúrka** doprowadzili do remisu, ale dwa szybkie trafienia gospodarzy w przeciągu sześciu minut (50. Pospíšil, 56. Streit) przesądziły całą sprawę. **Sędzia** Vokurka, **kary** 5:8, wykorz. (jb) widzów 2500.

INTERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Banik Karwina w ofensywnych nastrojach

Piłkarze ręczni Banika Karwina są jedynym, obok Dukli Praga, zespołem, który w bieżącym sezonie czesko-słowackiej Interligi nie doznał jeszcze porażki. Karwiniacy w wyjazdowym meczu z Koszycami znów potwierdzili opinię niezwykle bramkostrzelnego zespołu.

Kapitałną formę prezentują obecnie zwłaszcza Kamil Heinz i Michal Brůna, główne gwiazdy śródogowego spotkania na wschodzie Słowacji. Podopieczni trenera Jiřego Kekrta są więc w dobrych nastrojach przed startem prestiżowej klubowej Ligi Mistrzów. W niedzielę 12 października Banik zmierzy się w 1. kolejce z chorwackim Metkovicem. Spotkanie w karwińskiej hali rozpoczyna się o godzinie 10.30, bezpośrednią transmisję z meczu przekaże program II TVC. Już jutro z kolei, w spotkaniu szóstej kolejki Interligi, Banik zmierzy się na własnym parkiecie z Powaską Bystrzycą. Trenerem Słowaków jest były szkolenowiec Karwiny – Ivan Hargáš.

● **KOSZYCE – KARWINA 32:36** (15:21). Bramki dla HCB: M. Brůna 10/1, K. Heinz 10, Mrakič 4, Konečný 3/1, Sobol 3, T. Heinz, Zdráhal po 2, Bednářik, Kust po 1.

Trener Jiří Kekrt nie mógł skorzystać w Koszycach z usług kontuzjowanej czwórki Horák, Prokopec, Mrózek i Vašek. Karwiniacy trochę obawiali się tej konfrontacji, ale „nie taki diabeł straszny, jak go malują”. W defensywie Banika wprawdzie wciąż nie wszystko zapiekie jest na ostatni guzik, ale pod względem ofensywnym karwiniacy prezentują

■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA

● **PIŁKA NOŻNA. MŚLF:** Trzyniec – F-M (dziś, 10.15). **DYWIZJA:** Dzieńmorowice – Lipnik, Orłowa – Olbrachcice, Kralowa – Czeski Cieszyn (wszystko dziś, 15.30).

MISTRZOSTWA OKRĘGU: Bogumin – Bystrzyca (dziś, 10.15), Karwina – Pusta Polom, Jakubczowice – Piotrowice (dziś, 15.30). **I A KLASA – gr. B:** Sedliszcze – Mosty k. Jablonkowa (dziś, 15.30), Frydlant n. O. – Rychwałd, Ticha – Stonawa (jutro, 15.30). **I B KLASA – gr. B:** Radwanice – Pietwałd, Ludgerzowice – ČSAD (dziś, 15.30). **I B KLASA – gr. C:** Liskowice – Cz. Cieszyn B, Żuków – Skrzeczów, Sucha G. – Lutynia D. (wszystko dziś, 15.30), Karwina B – Dąbrowa (jutro, 10.15), Niebory – Jablonków, Wierzniowice – I. Piotrowice, Śmi-

Lokaty: 1. Chomutov 18, 2. Jihlawa 16, 3. Kadań 13,... 14. Hawierzów 0 pkt. **DZIŚ:** Hawierzów – Kadań (17.00).

■ **II LIGA: ORŁOWA – BLANSKO 1:3** (0:1, 0:0, 1:2). Kibice orłowscy opuszczali w środę stadion w dosyć minorowych nastrojach. Do śmiechu zresztą nie było też hokeistom, którzy po raz drugi w tym sezonie przegrali na własnych śmietniach. Zaskakująco więcej sytuacji podbramkowych stworzyli w meczu przyjezdni, zwłaszcza w I tercji orłowski golkipier Kratochvíl mocno się namęczył. W 19. minucie skapitulował on po raz pierwszy. Po błędzie obrońcy Jemelíka na 0:1 trafił Drabek. Gospodarze nie rezygnowali. W drugiej tercji orłowanie zagrali o klasę lepiej, napastnicy jednak swoje „kałasznikowy” pozostawili w domu. W 43. minucie Tomášek fatalnie spudłował, zaś z błyskawicznej kontry na 0:2 podwyższył Moskal. Nadziejá ożyła w 54. minucie – kontaktowego gola zdobył w przewadze liczebnej **Grimm** (as. Dvořák, Gálgonek). Power play bez bramkarza to w II lidze zazwyczaj duża loteria – w 59. minucie krążek wywalczył Smlók i strzałem do pustej bramki ustalił wynik dnia. **Sędzia** Šafářič, **kary** 2:4, wykorz. 1:0, widzów 800. (JK)

Lokaty: 1. Sareza Ostrawa 18, 2. Przerow 15, 3. Kromierzyż 14,... 9. Orłowa 5 pkt. **JUTRO:** Gwiazda Brno – Orłowa (17.00).

Opr. JANUSZ BITTMAR

sie wręcz imponująco. Do z łatwością grających Michała Brůny i Kamila Heinza dołączył w Koszycach również obrotowy Dragan Mrakič. Reprezentant Serbii i Czarnogóry spisuje się w barwach Karwiny coraz lepiej, w środę należał do najlepszych zawodników na parkiecie. Gracze Banika dominowali w całym meczu, nerwowo zrobiło się tylko w 54. minucie, kiedy to gospodarze obniżyli na 32:33. Losy spotkania wzięli wtedy w swoje ręce Kamil Heinz i Michal Brůna, ustalając wynik na 32:36 dla Karwiny. **Kary** 3:6; **siódemki** 8/7:3/2 (nie trafił Konečný); **sędziów** Podhájský, Budinský, widzów 500.

Lokaty: 1. Dukla Praga 10, 2. Karwina 10, 3. Allrisk Praga 7 pkt. (jb, Ok)

Puchar dla Stonawy

Piłkarze Stonawy pokonali w finale Pucharu CMZF na szczeblu powiatowym drużynę ČSAD Hawierzów 1:0 (w 1. spotkaniu stonawianie zwyciężyli 4:1). Bramkę w śródogowym rewanżu zdobył Franc. Drużyna Stonawy, występująca w I A klasie (6. liga), awansowała tym samym do rozgrywek o Puchar CMZF na szczeblu okręgowym. (jb)

■ SPORT POLSKI

□ **MARIUSZ CZERKAWSKI** (New York Islanders) strzelił dwie, a **Krzysztof Oliwa** (Calgary Flames) – jedną bramkę w czwartkowych meczach sparingowych swoich drużyn przed nowym sezonem hokejowej ligi NHL.

łowice – Nydek (wszystko jutro, 15.30). **MPK:** B. Rychwałd – FK Hawierzów, Datynie – Domasławice, SKF Hawierzów – F. Orłowa, Zabłocie – Bogumin B, Sj Pietwałd – Śn Orłowa, Cierlicko – L. Łąki (wszystko dziś, 15.30), Orłowa B – V. Bogumin (jutro, 15.30). **MPF-M:** Ol-drzychowice – Piosiek, Starzicz – Wędrynia, Wojkowice – Gródek (wszystko dziś, 15.30), Gnojnik – Chlebowice (jutro, 15.30). **RPF-M:** Będowice – Luczina (dziś, 10.15), Kuřiczpye p. O. – Milików, Toszonowice – Pržno, Dobratice – Bukowiec (wszystko dziś, 15.30).

● **HOKEJ NA LODZIE. I liga:** Hawierzów – Kadań (dziś, 17.00).

● **PIŁKA RĘCZNA. Interliga:** Karwina – P. Bystrzyca (jutro, 10.30). (Opr. jb)

W UROCZYSTOŚCI WZIĘLI UDZIAŁ
LUDOWCY Z CAŁEJ POLSKI

Wspominając Wincentego Witosa

GRÓDEK / JABŁONKÓW (kor) – „Szkoda, że tak leje. Gdyby pogoda dopisała, mógł to być po prostu wspaniały festyn” – powiedział w sobotę po południu jeden ze starszych działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, który aż spod Legnicy przyjechał do Gródka na uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej pobyt w tej wsi w latach 30. uh. wieku trzykrotnego przedwojennego premiera Polski i prezesa PSL, Wincentego Witosa.

Uroczystości, które przebiegały w sobotę w Jabłonkowie i Gródku, zorganizowały m.in. Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Publicznej „Koezystencja”, Muzeum W. Witosa w Wierchosławicach i władze gminy Gródek. Przyjechała na Zaolzie wnuczka Witosa – Joanna Steindel z synem Markiem oraz wnukami Wojciechem i Marcinem. Zaszczycili uroczystość przedstawiciele parlamentów obu krajów, placówek dyplomatycznych, autor tablicy – Wiesław Bielak z krakowskiej ASP... Nie zabrakło delegacji Rady Naczelnej PSL i organizacji miejscowych z całej Polski, a także przedstawicieli zaolziańskich organizacji...

We wszystkich językach świata istnieje przysłowie – „prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie” – powiedział przy obelisku Witosa przewodniczący Senatu RC, Petr Pithart. – Jestem dziś dumny z tego, że tak wybitny człowiek, jakim był Wincenty Witos, znalazł w biedzie przyjaciół właśnie u nas, w międzywojennej demokratycznej Czechosłowacji. Wi-

cemarszałek Sejmu RP, Janusz Wojciechowski stwierdził m.in., iż - obelisk w Gródku to nie tylko pomnik Witosa, to również pomnik przyjaźni polsko-czeskiej. Prezes PSL, Jarosław Kalinowski zaś dodał: - Pobyt w Czechach umożliwił Witosowi dalszy udział w życiu politycznym kraju, w walce o demokrację, prawa i godność człowieka. (...) Rząd czechosłowacki pomagając Witosowi, wspomagał polską demokrację. A z kolei Witos nigdy nie uznał agresji, która niebawem spadła na Czechy. To bardzo cenne doświadczenie dla obydwu naszych narodów. (...) Za kilka miesięcy nasze kraje wejdą do jednoczącej się Europy. Tamte doświadczenia sprzed 70 lat z pewnością już się nie powtórzą, ale płynie z nich ważna nauka, że najlepszym sposobem zachowania dobrosąsiedzkich stosunków jest wzajemna życzliwość, zrozumienie i pomoc. Niech odsłonięty dziś obelisk i tablica zawsze nam o tym przypominają...

Ciąg dalszy na str. 2



▲ Wśród gości uroczystości Witosowskich był przewodniczący Senatu RC, Petr Pithart.

Autorem odsłoniętej w sobotę tablicy, upamiętniającej pobyt Wincentego Witosa w Gródku, jest Wiesław Bielak z krakowskiej ASP

Fot. JACEK SIKORA

Płonął »Ikar«

CIERLICKO KOŚCIELEC (J.P.) – Wadliwe urządzenie elektryczne stało się prawdopodobnie przyczyną pożaru, który zniszczył część baru w restauracji „Klub Ikar” oraz zaccadził salę główną i pomieszczenia na parterze Domu Polskiego Żwirki i Wigury. Zniszczenia nie dotknęły natomiast stałej ekspozycji „Zwycięzcy Przestworzy”.

Pożar odkryto we wczesnych godzinach rannych w niedzielę 5 października. Do likwidacji szkód ruszył od razu personel „Ikara”. W godzinach popołudniowych zaciętą walkę z czarną sadzą podjęła też kilkunastuosobowa grupa członków kół PZKO w Cierlicku i Stanisławicach.

Likwidacja skutków pożaru wy-

magać będzie z pewnością jeszcze kilku dni intensywnej pracy. Zarząd MK PZKO Cierlicko Kościelec zwraca się więc do wszystkich sympatyków Domu Polskiego z wielką prośbą o pomoc w pracach porządkowych. Ochotnicy mogą się zgłaszać wprost na miejscu lub kontaktować się telefonicznie z prezesem MK PZKO W. Mikulą (737606846), albo z kierownictwem „Ikara” (Frydrych – 608610945, Vilimowa – 608064570).



▲ Ośrodek ZG PZKO w Koszarzyskach. Fot. MAREK SANTARIUS

FOTOGRAFICY W ŁOMNEJ Plener wspomaga UE

GÓRNA ŁOMNA (ms) – W sobotę w rozpoczął się II Międzynarodowy Plener Fotograficzny „Beskidy 2003”.

Impreza jest dofinansowana z funduszu Phare w ramach Euroregionu Śląsk Cieszyński. Organizatorami pleneru są fotograficy z Zaolziańskiego oraz Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego.

W programie znalazły się między innymi wyjazdy do Sztramberka, Jaworzynki, prelekcja ostrawskiej fotografi Dity Pepe, fotografowanie w puszczy Miądz, spotkanie z członkami klubów fotograficznych z Karwiny, Jabłonkowa, Hawierzowa oraz Frydku-Mistku.

Wystawa poplenerowa odbędzie się w grudniu br. w ośrodku kultury „Strzelnica” w Cz. Cieszynie.

ZWYCIĘSTWO DLA MILIKOWA I WĘDRYNI

KOSZARZYSKA – Trasy turystyczne i kolarskie sobotniego Złotego Rajdu pokonało 195 osób. Na mecie – w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym ZG PZKO na Pasieczkach – czekała je walka o kolejne punkty dla swych szkół. Ostatecznie w kategorii „małoklasówek” wygrała PSP Milików przed Koszarzyskami i Stonawą, a wśród szkół „pełnoklasowych” 1. lokatę zajęła szkoła z Wędryni przed Gnojnikiem i Czeskim Cieszynem.

Wśród kolarzy najmłodszym z 29 uczestników okazał się Mateusz Wantuła (5 lat), a najstarszym Halina Zawadzka (państwo Zawadzcy byli w latach 70-tych głównymi organizatorami Letniego Rajdu Tury-

Apel do władz PZKO

My, uczestnicy Złotego Rajdu, który odbywa się w Koszarzyskach w dniu 4 października 2003 r., kierujemy ten apel do sumień i zdrowego rozsądku osób odpowiedzialnych za dalsze losy Ośrodka Szkoleniowego PZKO w Koszarzyskach na Pasieczkach.

Nie możemy zaakceptować decyzji Konwentu Prezesów PZKO o sprzedaży Ośrodka w celu uregulowania zobowiązań finansowych ZG PZKO.

Ten uroczy obiekt nie może zostać unicestwiony tylko dlatego, że osoby odpowiedzialne nie podołały swoim zadaniom. Od dziesiętków lat całe rzesze młodzieży i działaczy związkowych korzystały z dobrodziejstw ośrodka na Pasieczkach. Tu kształcili się młodzi aktorzy, reżyserzy, wodzireje, śpiewacy, chórzysci, tancerze – wszyscy ci, którzy są solą Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i życia kulturalnego Polaków na Zaolziu w ogóle.

Czy teraz, z powodu braku kompetencji i krótkowzroczności paru jednostek, cała nasza społeczność ma po prostu przyjąć do wiadomości, że najlepszym sposobem spłaty długów jest wyprzedaż „klejnotów rodzinnych”?

Niech władze PZKO zastanowią się raz jeszcze nad swoją niefortunną decyzją i pomyślą o tych, dla dobra których zgodzili się pisać swoje stanowiska.

Mamy również nadzieję, iż apel ten uzyska poparcie wszystkich organizacji zrzeszonych w Kongresie Polaków w RC.

Koszarzyska, 4 października 2003 r

DOM W ALEI DZIĘKUJE ZA POMOC Z windą łatwiej

KARWINA (sch) – Sukcesem została uwieńczona inicjatywa organizacji „Karwina 2000”. Dzięki niej kalescy pacjenci mieszczącego się w dzielnicy Raj ośrodka pomocy społecznej dla upośledzonych dzieci i młodzieży „Dom w Alei” otrzymali windę.

W obecności przedstawicieli władz miejskich, sponsorów oraz wykonawców budowy winda ta została wczoraj uroczystość oddana do użytku. Okrąglą sumę, bo aż 1150 tys. udało się zebrać organizacji „Karwina 2000” właśnie dzięki pomocy miasta oraz sponsorów. Pieniądze na projekt przekazywali jednak również anonimowi darczyńcy. Aby im to umożliwić, od lutego w kilku punktach miasta umieszczono skarbonki „na windę”.

POGODA

WTOREK – Pochmurno z deszczem. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą 8-3 st. C. Wiatr pld.-zach. 7-12 m, w porwach 15-25 m na sek.

ŚRODA – Pochmurno z deszczem. Temperatura w dzień 9-12 st., nocą 8-4 st. C.

Apel do władz PZKO został przyjęty przez głośną akklamację.

Występ TL „Bajka” – planowano głównie dla dorosłych, dzieci miały brać udział w grach i zabawach plenerowych. W końcu jednak dzieci oglądały „Pinokia”, a dorośli pod daszkami i parasolami dyskutowali o konkursach.

Nagrody – w imieniu wszystkich łaskawych darczyńców wręczyli konsul Grażyna Kostrusiak i wicehetman Zdzisław Wantuła. Zwycięska ekipa szkoły „małoklasowej” wywalczyła roczny abonament TL „Bajka” dla wszystkich swoich uczniów.

Ciąg dalszy na str. 2

Trochę słoty nie zaszkodzi!

wodniczył jury Janusz „Kuc” Krzywoń) zdominowała zarówno w ocenie jury, jak i publiczności, podwójna (pstrąg pp. Nożków i steak pp. Czaderów) propozycja Wędryni. W konkursie sprawnościowym (przeciąganie liny) najwięcej punktów nazbierał Milików. Walka dzieciaków – ale i dorosłych była bardzo

szowej z Bystrzycy, a specjalne podziękowania Basi, Jance, Marysi, Neli i Adamowi – za cierpliwość i pogodną współpracę organizacyjną. Gościnność ośrodka PZKO, pod czujnym dobrym okiem p. Morawca – w niejednym sercu i w niejednej głowie rozedrgała struny nostalgii. Nie dziwi więc, że spontaniczny

ISSN 1212-4222



■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

29 IX - 5 X 2003

● W wieku 94 lat zmarł wybitny amerykański pisarz i reżyser filmowy, Elia Kazan.

● Pięciu rosyjskich milicjantów zginęło w granicznym z Czeczenią Dagestanie, gdy ich samochód został ostrzelany przez nieznanych sprawców.

● Francuskie linie lotnicze Air France oraz holenderskie KLM Royal Dutch Airlines uzgodniły porozumienie o fuzji, dzięki której powstaną największe linie lotnicze w Europie.

● Polscy żołnierze odkryli w Iraku, dzięki informacjom od miejscowej ludności, tajny skład broni, w którym były przechowywane m.in. rakiety przeciwlotnicze.

● Brytyjczyk David Hempelman – Adams jest pierwszym człowiekiem, który samotnie przeleciał Atlantyk w otwartym koszu balonu na ciepłe powietrze. Lot trwał cztery dni.

● Podczas wizyty w Pradze premier Polski, Leszek Miller, rozmawiał z czeskimi politykami o projekcie konstytucji europejskiej.

● Przewodniczący Izby Poselskiej Parlamentu RC, Lubomír Zaorálek, zakazał od zaraz sprzedaż alkoholu w bufecie znajdującym się tuż obok sali obrad Izby. Do podjęcia tej decyzji zmusiły go przypadki nadużywania alkoholu wśród parlamentarzystów.

● Nieznany sprawca wrzucił granat do meczetu w mieście Midsayap na Filipinach. Zginęło pięć osób, a blisko trzydzieści zostało rannych.

● W Dobrzyszu koło Pragi spotkali się premierzy rządów państw Grupy Wyszehradzkiej.

● Laureatem literackiej Nagrody Nobla za rok 2003 został południowoafrykański prozaik piszący w języku angielskim, John Maxwell Coetzee.

● Przed polskim konsulem w tureckim Stambule wybuchł ładunek. Nikt nie ucierpiał, jedynie z okien budynku powypadały szyby. Policja ustaliła, że chodziło o zamach terrorystyczny.

● 13-letni uczeń z Hawierzowa przełaził przez ogrodzenie okalające wybieg tygrysów w ostrawskim ZOO i drażnił zwierzęta. Jeden z drapieżników lekkomyślnego chłopca pazurami dotkliwie poranił.

● Korea Północna oficjalnie przyznała, że ma już dość materiału potrzebnego do produkcji broni jądrowej.

● Podczas wizyty w Turcji premier, RC, Vladimir Špidla, poparł dążenia Turcji zmierzające do przystąpienia do Unii Europejskiej.

● Niemiecka policja oskarżyła lekarzkę Mechthild Bach pracującą w znanej klinice w Hannoverze o to, że pomogła umrzeć co najmniej 70 starym i ciężko chorym pacjentom.

● W hiszpańskim mieście Benal-madena koło Malagi została otwarta największa świątynia buddystyczna w Europie. Budowla wysoka jest 33 metry.

● Według słów austriackiego kardynała Christopha Schoenborna, papież Jan Paweł II znajduje się u kresu swego życia.

● Podczas zamachu w restauracji w izraelskiej Haifie zginęło co najmniej 20 osób. Wśród zabitych jest pięcioro dzieci. Sprawczynią zamachu była palestyńska kobieta – samobójczyni, z wykształcenia prawniczka.

● Prezydent Francji, Jacques Chirac, zdecydowanie zdementował polskie doniesienie o znalezieniu w Iraku francusko-niemieckich rakiet Roland wyprodukowanych w roku 2003.

● Śmierć trzech policjantów, w tym ojca czwórki dzieci, spowodował w nocy ze soboty na niedzielę w Cz. Cieszyńskie 30-letni pijany kierowca. Swoim mercedesem, jadąc z szybkością 150 km na godz., uderzył w policyjne auto.

● W Rzymie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja międzyrządowa poświęcona projektowi konstytucji Unii Europejskiej. Uczestnicy przyjęli tzw. Deklarację Rzymską.

● Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia RP, Maciej Tokarczyk, popełnił samobójstwo, strzelając do siebie w broń myśliwską.

● Policja w Jemenie aresztowała 8 osób podejrzanych o kontakty z siecią terrorystyczną al-Kaida. Ludzie ci mieli przygotowywać ataki terrorystyczne w tym kraju. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

PROJEKT EDUKACJI REGIONALNEJ „ŚLĄSK CIESZYŃSKI - MAŁA OJCZYZNA W EUROPIE” PRZED FINISEM

Spotkanie z przyrodą i historią

REGION (kor) – Pierwsza edycja transgranicznego projektu edukacji regionalnej „Śląsk Cieszyński - mała ojczyzna w Europie” chyli się ku końcowi. W sobotę odbyło się ostatnie całodzienne spotkanie nauczycieli z obu stron Olzy, a jego tematem była ponownie przyroda i geografia Śląska Cieszyńskiego, tym razem po czeskiej stronie regionu.

Wspólnie z przewodnikiem Józefem Štirbą uczestnicy warsztatów edukacyjnych zawitali najpierw do Gutów, by zwiedzić tutejszy zabytkowy drewniany kościół, następnie zaś udali się na dwugodzinną wyprawę na Jagodną. - Nauczycielom podobają się niezwykle ciekawe opowieści J. Štirby o drzewach, które mijaliśmy. Mówił o nich, jak o dobrych przyjaciółtach. Odkryliśmy też kilka ciekawych roślin, m.in. będący pod ochroną zimowit jesienny - powiedziała „GL” wicedyrektor Polskiego Centrum Pedagogicznego, Marta Kmeť, współautorka projektu.

Trochę słoty...

Dokończenie ze str. 1

Nagrodą dla zwycięskiej szkoły pełnoklasowej są bilety na specjalny, dodatkowy bajkowy spektakl Sceny Polskiej – dla wszystkich uczniów szkoły. Obie zwycięskie ekipy otrzymały też pokaźne pakiety książek - od encyklopedii po wierszyki dla dzieci.

Tradycyjnie były też dodatkowe nagrody książkowe - o ich adresatach zdecydował los, który skierował je do szkół ze Stonawy i Trzyńca. Wszyscy kolarze otrzymali bombę witaminową, były „krówki” dla ośrody... Głównie zaś – mimo kaprysów pogody – wspaniała, wspólna zabawa dzieci i dorosłych.

TADEUSZ WANTUŁA

Wspominając W. Witosą

Dokończenie ze str. 1

W trakcie uroczystości odsłonięcia tablicy w krótkim programie zaprezentował się zespół „Swojacy” z Wierchosławic, połączone chóry „Gorol”, „Melodia” i „Przełęcz” oraz kapela Jana Karpiela-Butceki z Zakopanego (tam właśnie Witos przekraczał granicę w 1933 r.). Fragmenty exposé rządowego Witosy z 1920 przeczytali natomiast Karol Suszka i Marek Mokrowiecki.

Przed południem odbyła się w jabłonkowskim ratuszu konferencja naukowa pn. „W. Witos na emigracji”. Prowadził ją prof. Daniel Kadłubiec, a referaty wygłosili Janusz Gruchała z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Tadeusz Kisielewski z Akademii Bydgoskiej, MiłoS Trapl z Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu, František Halasek z Klubu Antonína Svehli. Głos zabrali też P. Pithart, J. Wojciechowski i prezes Kongresu Polaków Józef Szymczek.

W gródeckiej PSP odbył się w sobotę wernisaż wystawy o emigracji Witosy. Można ją zwiedzać do końca października br.

zańskie miejsca pamięci – Żywocice i Żwirkowisko – oraz Trzanowice.



▼ Wiesława Branna z Muzeum Ziemi Cieszyńskiej prezentuje pedagogom w jabłonkowskiej filii kobiecy strój Jacków jabłonkowskich.

Fot. WŁADYSŁAW BYRTUS

PROGRAM I JEDZENIE NA LUDOWO, CZYLI

Już po »Wykopkach«

SUCHA GÓRNA (sch) – Miejscowe pezetkaowskie „Wykopki” należą do imprez, przy których organizatorzy nie muszą się obawiać, że sala będzie świecić pustkami. Również w minioną sobotę zwały one do Domu Robotniczego oraz sąsiadujących z nim lokali PZKO komplet gości.

Rodzice i dziadkowie zaraz na początku mieli możliwość podziwiać swe pociechy w akcji. Jako pierwsi wystąpili uczniowie klas 1 – 5 miejscowej szkoły z widowiskiem „Deptanie kapusty”. Po nich przedstawiły się przedszkolaki w obrazku „Grzybobranie”. Były więc wiersze, piosenki, tańce, dowcipne przypowieści, na sam koniec zaś oklaski oraz słowa podziękowania pod adresem nauczycielek, które program szkoły i przedszkola przygotowały.

Na tegorocznych „Wykopkach” wbrew utrzymywanej przez szereg lat tradycji nie wystąpili goście z zaprzyjaźnionego z MK PZKO oraz miejscową gminą Bielska-Białej. Przyjechał natomiast „z goralije” bukowicko-jabłonkowski zespół „Lipka”, który swoim występem – muzyką, śpiewem i tańcem podbił serca górnosuskiej publiczności.

Żołądki „wykopkowej” braci zjednały zaś sobie tradycyjnie potrawy przygotowane przez miejscowy Zespół Kobiet. Były pyzy z kapustą, gulasz i stryki, ciastka, kołaczki, na stole zaś – jakżeby inaczej, skoro o święto zwiezienia ziemniaków do „grudzy” chodziło – ciepłutkie „pieczoki”.



▼ W naszych domach deptanie kapusty powoli wychodzi z mody. Niemniej Dawid Kriš z 3. klasy wie, co się w becze robi...

Fot. BEATA SCHÖNWALD

GMINA POMOŻE RÓWNIEŻ KLUBOWI SPORTOWEMU „SOKOL”

Nowa nartostrada w grudniu

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Na nowej, trzeciej już mosteckiej nartostradzie, którą władze gminy zamierzają otworzyć jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, wre robota. W tych dniach gmina otrzymała wreszcie zezwolenie na budowę i można się było zabrać do betonowania fundamentów pod słupy wyciągu narciarskiego.

Jak poinformował „GL” zastępca wójta, Alojzy Martynek, trasa zjazdowa, której właścicielem będzie gmina (w odróżnieniu od dwóch istniejących, które należą do Klubu Sportowego „Sokol”), będzie miała długość 650 m, a szerokość 50 m. Będzie też oświetlona, a przede wszystkim sztucznie zaśnieszana.

- Przystąpiliśmy już do budowy zbiornika, z którego armatki śnieżne

będą czerpać wodę - mówi A. Martynek. - Będzie on miał pojemność 3,5 tys. m sześć., dzięki czemu będzie można pokryć stok 25-centymetrową warstwą śniegu w ciągu 3-4 dni. Po bokach nartostrady wykopaliliśmy już rowy, w których położone zostaną kable oświetlenia i rury doprowadzające wodę do produkcji śniegu. Będą ponadto w rowach rury, które odprowadzą z nartostrady nadmiar wody.

Jeżeli nie przeszkodzą kaprysy pogody, nartostrada powinna być gotowa 15 grudnia. Budowę sfinansuje gmina z dotacji państwowej (7,5 mln koron przyznało Mostom Ministerstwo Rozwoju Regionalnego) oraz z kredytu bankowego w wysokości 13 mln koron.

- Narciarzy na pewno ucieszy fakt, iż pieniędzmi z pożyczki wspomniemy też Klub Sportowy „Sokol”, który chce przed zimą zmodernizować co nieco swoje nartostrady, a także to, że bilety z naszego wyciągu będą ważne również na wyciągach „Sokola” - dodał Alojzy Martynek.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Zagra z Chiną

Michał Zebrowski, który niedawno spotkał się na planie filmowym z rosyjską aktorką Mariną Aleksandrową („Stara Baśń”), wystąpi teraz u boku... Chinki. Zdjęcia do filmu „Kochankowie Roku Tygrysa” Jacka Bromskiego rozpoczyna się w maju. Film - pierwsza w historii koprodukcja polsko-chińska - będzie opowiadał historię miłosną z początku XX wieku, której bohaterami będą Polak i Chinka.

Akcja filmu toczy się w drugiej dekadzie XX wieku. Bohater, Wolski, ucieka z rosyjskiego zesłania. Trafia na pogranicze rosyjsko-chińskie do tradycyjnej chińskiej rodziny. Porozumiewa się jedynie ze starym Chińczykiem Guo - na miarę jego znajomości kilku dziesięciu podstawowych słów po rosyjsku. Wolski musi znaleźć inny sposób komunikacji z nowym dla siebie światem. Jego przewodnikiem staje się

Song - córka Guo, którą rodzice zmuszają, by przebrała się za chłopaka.

Michał Zebrowski już wyraził wstępną zgodę na udział w filmie.

Własny fotel w kinie

Tabliczkę z własnym nazwiskiem, która zostanie umieszczona na głóWKu fotela na widowni, będzie mógł kupić każdy, kto zechce wesprzeć odbudowę zabytkowego kina w Nowej Zelandii, w którym w grudniu odbędzie się premiera trzeciej części filmowej sagi „Władca Pierścieni”.

Cena jednej tabliczki kształtuje się w okolicach 2 dolarów amerykańskich. Jej nabycie nie jest równoznaczne z własnością danego fotela. Jak powiedział Bill Sheat, prezes fundacji zajmującej się odbudową kina Embassy Theater, właścicielowi tabliczki - poza satysfakcją - nie będą przysługiwały żadne specjalne prawa.

Jak dotąd, spośród prawie 750 tabliczek, zakupionych zostało 613.

Wśród ich nabywców - oprócz mieszkańców Nowej Zelandii - znaleźli się podobno m.in. Japończycy, Amerykanie i Kanadyjczycy.

Na odrestaurowanie wybudowanego w latach 20. kina potrzeba 4,5 mln dolarów australijskich, czyli prawie 3 miliony dolarów amerykańskich. Współautorem pomysłu odnowienia kina - również przy wsparciu finansowym widzów - jest reżyser „Władcy Pierścieni”, pochodzący z Nowej Zelandii, Peter Jackson.

Uczeń – dyrektorem?

W Centrum Kształcenia Praktycznego w Przemysłu powstanie symulacyjne przedsiębiorstwo, w którym uczeń, odbywający tam praktykę, może zostać nawet dyrektorem - poinformował w piątek dyrektor Centrum Ryszard Miśniak. To jeden z pierwszych tego typu projektów w Polsce. „Jeśli nastolatek przychodzi na praktykę do banku czy innej firmy, to przecież nikt

nie dopuści go do tajnych dokumentów czy pieniędzy - mówi Miśniak. - Dlatego proponujemy coś innego”.

Przedsiębiorstwo symulacyjne zostanie utworzone w hali o powierzchni 120 m kw. Będą tam wszystkie stanowiska pracy, jakie występują np. w prawdziwym banku: od obsługi kasowej, po gabinet dyrektorski. „Będą też klienci, współpracownicy, przelewy pieniężne i być może własne pieniądze zabawkowe - dodaje dyrektor Miśniak. - Uczniowie będą pracować na specjalistycznych programach komputerowych, Płatniku i Symfonii, tak jak w prawdziwym banku i przejdą wszystkie szczeble „zawodowej kariery”.

Odbywane w symulacyjnym przedsiębiorstwie praktyki dotyczyć będą przede wszystkim administracji i ekonomii, ze szczególnym uwzględnieniem bankowości. Projekt uzyskał pozytywną opinię m. in. Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Koszt jego uruchomienia to 70 tys. zł.

Złoty Rajd na Pasieczki

W OBIEKTYWIE MARKA SANTARIUSA



▲ Na mecie rajdu przy ośrodku PZKO na Pasieczkach.



▲ Panie z Wędrini prezentują swój program artystyczny.



▲ Drużyna z Gnojnika przygotowuje potrawę konkursową.
▼ Dziewczyny na trasie rowerowej.



▲ W konkurencji przeciągania liny nie brakowało emocji.



■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

Cieszyniaków portret własny

Podziwiać tę dziewczynę: ona nadal ufa Cieszyniakom. Chłopak przyniósł z teatru do domu obszerną kopię: „Café Avion - kawiarnia, która nie ma... O hľadání stracenej atmosféry“ (Café Avion - kawiarnia, której nie ma... O poszukiwaniu minionej atmosfery). W praskim „Disku“ (wrzesień 2003) zamieściła tę 18-stronicową rzecz Renata Putzlacher; z rysunkiem barokowej cieszyńskiej Olzy, ze zdjęciami i cytacjami... Sama już niezbyt wierzy, czy pozostanie wierna tym stronom, zwłaszcza że pociągnęły ją dalsze studia. Piszcie pięknie o tym, że w paryskich ogrodach Palais-Royal rośło w stuleciu 18. drzewo nazywane: „L'Arbre de Cracovia“ - drzewo Kraków. Poszło jakoby o miejsce schadzek dziennikarzy wszelakich, łazęgów i spekulantów. Zatem ówczesnych „trójkątów bermudzkich“. Etymologicznie nazwy owej rośliny nie wyjaśniono, jednakże przypuszczano, iż wiąże się ze słowem „craquer“, co znaczy łąć lub głądzić. Równie dobrze, przypuszcza, powodziłoby się podobnemu „unicum“ botanicznemu w pewnym mieście, w którym co roku rozkwita inna niezwykłość botaniczna - „haquetia epipactis“, czyli

cieszynianka. Podanie cieszyńskie sądzi, że przyniesli ją tutaj w 17. stuleciu szwedzcy żołnierze; literatura wszak twierdzi, że jej ziarenka właściwie przywieźli w Cieszyńskie austriaccy żołnierze generała Deva-giego. Tak czy owak nieźle tutaj od stuleci powodzi się również drzewu, które rodzi niezwykłe plody - „tęšinska jablička“ (obiecanki cackanki).

Proponuję nie zestawiać tej rzeczy z materiałem z przedostatniej „Jemioły“: „Czy jest wyjście z marazmu?“ (referat sprzed sześciu lat jesionickich). Proponuję też nie oczekiwać od 70-letnich starców przypadłych mobilizacji spraw reżimowych. No i raz jeszcze przejsz wersy „Ody do młodości“: wspólne-go mitu narodowego niesprawdzonego w myśl bio-logiki. Cóż, Zaolzie też się, jak wszystko inne, przeżywa. Wystarczy niekiedy, jeśli w zamian ostanie się przysłowiową metafora, jak ta z jabłkami cieszyńskimi, lub ta o istności nieistniejącego.

Ależ tak, było że marzono o ewentualnym wznowieniu „Café Avion“, okazało się jednak, że w przypadku Renaty w większym

stopniu przemawiają nostalgia, poczucia i zapachy. Zetknięcie się poezji z rzeczywistością bywa bowiem okrutne. Boi się dziewczyna, że w takiej wymuszonej kawiarni koło granicznego mostu wysiadawaliby przemysłowcy z różnymi filutami i w ten sposób doprowadzono by do „samobójstwa pięknej idei“. Bliższa dlatego wydaje się jej wizja praskiej pisarki Lenki Reinerowej, autorki nostalgicznej „Kawiarni ponad Pragą“: „Gdzieś w tajemniczej mgiełce szaroniebieskiej, nad kopułami pokrytymi śniegiem a ostrymi wieżycami kościelnymi istnieje, jak mi się wydaje, kawiarnia z mnóstwem stolików, od każdego z nich zaś można patrzeć w dół, na nasze miasto, tamci w górę naprawdę spoglądają, skoro niegdyś wszyscy tutaj żyli. Tu i tam odkładają swój Niebieski Dziennik i z tamtej napowietrznej kawiarni mnie obserwują...“ „Ba, czy to jednocześnie nie o naszej Kawiarni Avion, której nie ma?“, pyta wreszcie Renata Putzlacher.

Pozostaje się zastanowić, czym w końcu jest Zaolzie i czym nas tak bardzo zafrapowało? Czy swymi odkształceniami?

WŁADYSŁAW SIKORA

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(16)



W paznokciach, wgłębianych raz po raz w czarny żwir, siedzą drobne okrucy węgla i prochu, palce wykrzywiają boleścią.

Obmierzła, psia robota! Zdychać raczej z głodu pod płotem gdzie, niż toto czynić! Zdychać, niż wiecznym hołdziorem być, chacharem takim umazanym, boroziem ostatnim!

- Ty, Zeflik... słyszysz, Zeflik!...

- Nóż?

- Wysz, już nie będę zbiyroł... taki mie gorąc poli... i nimogę już... nimogę...

- Ale, nie chce ci sie! Leżeć byś leżał jyny! Lyń cie chyto!

- Ni, Zeflik, naprowde, ni... nimogę, naprowde nimogę... w plecach mie szczypie, pić sie mi chce straszliwie... chyba zamrę, czy co...

Zeflika chwytą złość. Co to zaś jest za porządek? Wysyp przecie, i to nie najgorszy, o! tyle węgla tym razem w kamieniu przywieźli. A ten tu nie będzie zbierał, nie chce mu się! Grofski synek czy jak? Widział świat toto? Tyle węgla w kamieniu, a ten nie będzie zbierał! Darybok przemierzły!

- Tóż nimusisz zbierać! Bydziesz potym palce obgryzoł na wiecz-rze!

Cisza, daleka i biała w słońcu. A potem znowu zacichłe skomlenie:

- Ni, Zeflik... naisto nimogę... w plecach mie szczypie...

Teraz już Zeflik unosi oczy z nad kamiennej grudzi. Kieruje ich spojrzenie na kamrata i w tej chwili znika gniew z jego ust, a na jego miejscu rodzi się ciepły, kamracki żal. Litość jakoby, czy coś tak.

- Co ci to jest, Dolfek? Co ci to jest?... Blady żeś jest, jak papiyr... cały blady i siny po gębie... co ci jest?...

- Nic mi nima, jyny mie w plecach żgo i szczypie... odpoczne tro-che...

- Legnij se oto tu, tu... odpocznij... Dolfek... - Zeflikowe słowa są pieszczotliwe, miłosne, i spadają na Dolfkowe lica jak miękkie głaskanie dobrej czyjejs, ciepłuchnej dłoni.

I jeszcze śpiewają tamte Zeflikowe słowa, po chwili:

- Odpocznij se. Jo i dlo ciebie uzbijróm wągło...

Na hałdę stale leci żar słońca. Białą kurzawą spada na głowę, w której czuć, jak skwarzy się mózg. Hałda wrzeszczy rozlicznymi krzykami. Teraz jakiś ostry, zardzewiały pisk kobiecy jarga się z kimś:

- Tyn kasek wągło jest mój! Jo zech go piyrwso widziała, wyicie?

Zardzewiałemu piskowi odpowiada prędkim szczekaniem drugi głos, dziewczęcy jakiś:

- Mój jest tyn kwader! Jo zech go piyrwso podniósła!

I znowu:

- Dziyrż pysk, kołtóniu jedyn! Starymu sie bydziesz przeciwić? Dej mi tu zaroz tyn wagił! A już!

- Cobyh miała dać? Nie dóm! Jo zech go naszła!

- Dosz, czy ni? Bo weznę jaki kamiń i przejadę cie po pyszczy-sku!...

- Ale, dóm, dóm! Wysmoliłabych sie na wasze wagił! Jyny sie go najydzcie! Oto, tu go mocie! Nażercie sie!...

Ustaje handryczenie, a w przymknięte Dolfkowe oczy spływa tępe cwakanie kamieni, rozbijanych młotkami.

- Stuk, stuk...

Opodał zbiera węgiel Zeflik. Kamrat dobry, najlepszy. I dla niego zbiera, i dla niego, bo on, Dolfek, nie może... W plecach go szczypie...

Dobry to jest kamrat, ten Zeflik. Ktoby to drugi zrobił, kto? Musi się mu za to jakosiś odplacić, wywdziękę okazać... tabaki jutro trzeba więcej przynieść...

Dolfek leży na kamieniu, i myśli o Zeflikowi. Potem przymyka oczy, bo mu się gwałtem zacieśniają, same. Ołowiem ciężą mu powieki i same opadają w dół, opadają, jak ciężki kamień na żrenice.

Za chwilę wszystko w tych oczach zacisza się, gaśnie i przepada. Dolfek nie słyszy żadnych głosów, jakie się rodzą na hałdzie, cisza go obejmuje senna, spokojna i zamyślona. Podziła się hałda kajś, uleciała w dalekość, w dalekość.

A z tej dalekości przypląwa w zamknięte Dolfkowe oczy dziwnie znajoma modrość. Zwolna, zwolna, bez przestanku. Jest jej z początku mało, ale potem jej wraz przybywa, modrość w oczach rośnie, wzmacnia się, błękitnieje szeroko, daleko, przystania pola i nieba i cały świat. Ogromna modrość, cała modra i błękitna. W kształty się sklepia wznie-sione, w łańcuchy mgliste, poprzątkane samymi niezapominajkami. A wraz w owej modrości rodzą się głosy, szumliwe, dzwoniące.

- Gory... gory...

Tak, gory. Naisto gory. Szumi w nich coś, jakby las szeroki, borowy. Śpiewa coś, jakby potoki srebrzyste, w kaskadach i siklawach dzwoniących, tęczyowych.

Fujawica modrości kręci się tamten świat w oczy, zawieruchą szumów howorzą drzewa...

- Gory... Gory... - pawtarzają Dolfkowe usta w ogromnym zachwyceniu. Dzwonienie się wzmacnia, rośnie i zbliża wraz. Jest tuż, tuż, od samych uszu o krok.

- No, Dolfek, nazbiyroł zech pełne obie dżichty! Stowej, pójdmym do chałupy! Podziwej sie, pełne dwie dżichty! Szumne węgli dzisiaj przy-wiyżli...

Tamta, roztomiła modrość rozwiewa się, w utworzone z trudem żrenice leje się biały słoneczny deszcz.

- To ty żeś jest, Zeflik? To ty?...

Modre góry pierzchnęły z oczu, jak ptaki spłoszone. Tak, to rzeczywiście Zeflik. Stoi oto, obok, dżierzy dwie dżichty, pełne węgla i woła, naporęcza ostro.

- Tóż stowej, synku! Już jest downo po południu! Pójdmym do chałupy! Wstóń!...

Już wstaje Dolfek, już. Jest mu jeszcze straszliwie słabo, i jeszcze-by rad, ogromnie rad poleżał. Owątam modrością gór się sycił, pieścił.

Ale nie, nie można. Zeflik stoi tuż i ustawicznie gromko naporęcza: - Tóż wio! Dość na dzisio! Na, tu mosz swoją dżichte. Pełno jest! A już my pójdz do chałupy, nikogo już niwa na hołdzie, podziwej sie!...

Dolfek spogląda i rzeczywiście. Nikogo już z owych tam ludzi nie ma na hałdzie. Sami tu są teraz. Hałda szeroka, bura, kamienna, a nad hałdą słońce zapalczywe i białe od ognia.

- Dzięki, kamrat, żeś mi to węgli uzbijrół... wysz, mi naisto było jakosi źle... w piersiach mie szczypało...

- Przestało już?

(cdn.)

W PARAFII KS. JERZEGO POPIELUSZKI

Zło tylko dobrem zwyciężaj

Parafię św. Stanisława Kostki w Warszawie erygował 25 grudnia 1927 roku kard. Aleksander Kakowski z części parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny na Nowym Mieście, Świętego Józefa na Powązkach oraz parafii bielańskiej. Według niektórych źródeł kościelnych świątynię budowano na pamiętkę 250. rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Mury kościoła wzniesiono jeszcze przed 1939 roku i otynkowano je oraz ozdobiło piłastrami. Plebania zbudowana została dopiero w roku 1940. W czasie wojny świątynia została zniszczona w 50%, szczególnie zaś w okresie powstania warszawskiego, kiedy w jej podziemiach działał powstańczy szpital.

Konsekracja świątyni miała miejsce w roku 1963 i dokonał jej kard. Stefan Wyszyński. Od maja 1980 roku rezydentem parafii św. Stanisława Kostki był ks. Jerzy Popiełuszko. W październiku 1980 roku została tam odprawiona pierwsza msza św. w intencji ojczyzny, a po niej następne.

Po zamordowaniu ks. Jerzego w roku 1984, przez PRL-owskie służby specjalne, i po odnalezieniu jego ciała pochowano go na terenie parafii św. Stanisława na Żoliborzu. Kilka natomiast lat później rozpoczęto tam budowę domu jego imienia. W lutym 1997 roku rozpoczął się jego diecezjalny proces beatyfikacyjny, a w maju 2001 roku watykański.

Ks. Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 roku we wsi Okopy koło Suchowoli na Podlasiu. Jego rodzice, Marianna i Władysław, prowadzili gospodarstwo rolne. Od 1981 roku Jerzy uczy się w liceum w Suchowoli. W szkole nauczyciele charakteryzowali Go jako ucznia przeciętnie zdolnego, ale ambitnego. Typ samotnika. Od dzieciństwa był ministrantem. O tym, że odpowiedział na powołanie kapłańskie, powiadomił w czasie balu maturalnego. Po maturze w 1965 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Warszawie.

Na początku drugiego roku studiów został powołany do wojska. W latach 1966 - 68 odbył zasadniczą służbę wojskową w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszycach, gdzie wyróżniał się wielką odwagą w obronie swych przekonań. W maju 1972 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. W swej posłudze duszpasterskiej szczególnie upodobał sobie pracę z dziećmi i młodzieżą. Niestety nie pozwalało mu na jej rozwijanie jego nadwątlone zdrowie.

Ostatnim miejscem pracy ks. Jerzego, od 20 maja 1980 roku - aż do tragicznej śmierci, była parafia pw. św. Stanisława Kostki, gdzie jako rezydent prowadził duszpasterstwo średniego personelu medycznego, a od sierpnia 1980 roku duszpasterstwo ludzi pracy. Rok później, w październiku 1981, mianowany nawet został diecezjalnym duszpasterzem służby

● KORESPONDENCJA WŁASNA "GŁOSU LUDU" Z POLSKI ●

zdrowia i kapelanem Domu Zasłużonego Pracownika Służby Zdrowia.

Okresem przełomowym dla jego życia stało się lato 1980 roku, kiedy to w niedzielę 31 sierpnia delegacja strajkujących hutników prosiła ks. kard. Wyszyńskiego o przesłanie im kapłana. Został nim ks. Jerzy, angażując się we wszystko, co było radością czy smutkiem strajkujących hutników.

Zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego ks. Popiełuszko podjął liczne działania charytatywne. Wspomagał ludzi prześladowanych i skrzywdzonych. Uczestniczył w procesach tych, którzy byli aresztowani za przeciwstawianie się prawu stanu wojennego. Organizował również rozdzielanie darów przywożonych z zagranicy.

Działalność ks. Jerzego sprawiła, że stał się On celem niewybrednych ataków komunistycznych władz. Starano się go zastraszyć. Dwukrotnie włamano się do jego mieszkania, śledzono go nieustannie, niszczone samochód. Nieznani sprawcy wrzucili mu do mieszkania ładunek wybuchowy. Ponadto dwukrotnie uczestniczył w wypadkach samochodowych, które sprawiały wrażenie fachowo przygotowanych.

Nieustannie też wysyłało pisma urzędowe do hierarchów kościoła z zarzutami, że kazania głoszone w kościele św. Stanisława Kostki

„godzą w interesy PRL...”. We wrześniu 1983 roku warszawska prokuratura wojewódzka wszczęła śledztwo w sprawie nadużywania wolności sumienia i wyznania na szkodę PRL.

Rozpoczął się najtrudniejszy okres jego życia. Tylko w okresie od stycznia do czerwca 1984 roku był on 13 razy przesłuchiwany i wreszcie aresztowany. Z więzienia uwolniono go dopiero po interwencji władz kościelnych.

Od jesieni 1984 roku sytuacja ks. Jerzego stała się jeszcze trudniejsza. Nieustanne kłopoty ze zdrowiem i ciągle napięcie psychiczne przemawiało za tym, aby pomyśleć o jakimś wypoczynku. Stąd pomysł wyjazdu na studia do Rzymu, którego nigdy jednak nie zrealizował chyba z własnej woli. Zdecydował się na pozostanie w Warszawie.

Jak wiemy z późniejszych zeznań oskarżonych o jego zabicie w procesie toruńskim, upozorowany wypadek samochodowy z 13 października 1984 roku, w drodze z Gdańska do Warszawy, był pierwszym zamachem na życie ks. Popiełuszki. Drugi, na wypadek niepowodzenia, zaplanowały służby specjalne PRL na 19 października tego samego roku.

Kardynał Józef Glemp wielokrotnie analizował życie i śmierć ks. Jerzego. Zawsze przedstawia go jako kapłana, który wiernie urzeczywistniał Ewangelię. W czasie uroczystości odsłonięcia pomnika ks. Popiełuszki w Żąbkach 23 października 1997 roku powiedział m.in.: - *pamięć o ks. Jerzym ciągle jest dla nas wezwaniem do dobra, do zwyciężania zła - nie złem, nie nienawiścią, lecz dobrem*

Im więcej czasu mija od śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego, tym bardziej oczywista staje się prawda, że nie był on działaczem społecz-



▲ Pomnik ks. Jerzego Popiełuszki.

nym czy politycznym (jak niektórzy go przedstawiają), ale kapłanem wiernym Ewangelii. Swoim życiem ukazał, jak służyć Bogu, człowiekowi i Ojczyźnie. I ten wymiar jego życia jest najcenniejszym testamentem.

Od chwili śmierci ks. Jerzego Popiełuszki - parafia św. Stanisława Kostki na Żoliborzu gromadziła pamiątki dotyczące jego życia i posługi. Od chwili też jego śmierci, każdego dnia do grobu Sługi Bożego przybywają pielgrzymi oraz turyści ze wszystkich regionów Polski oraz Europy. W tych warunkach powstała idea budowy Muzeum Sługi Bożego Księdza Jerzego Popiełuszki. Ekspozycja muzealna będzie w swych zamierzeniach składać się z dwóch części:

- ekspozycji w dolnym kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie oraz izby pamięci na plebani, gdzie mieszkał i skąd wyszedł w swą ostatnią drogę.

Obecnie każdego letniego miesiąca do grobu ks. Jerzego przybywa około 30 000 pielgrzymów i turystów, w tym połowa w grupach zorganizowanych. Przybywają do miejsca, które upamiętnia czas walki o wolność Polaków oraz solidarność ich serc i umysłów.

Zgodnie z zamierzeniami muzeum będzie instytucją o charakterze kulturalno-edukacyjnym ukazującą prawdę o historii Polaków w II połowie XX wieku.

Tekst i zdjęcia:

LESZEK WĄTRÓBSKI



▲ Kościół parafialny pw. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. u Miejsce spoczynku ks. Jerzego Popiełuszki z nagrobkiem w kształcie różańca z granitowym krzyżem.



FINAŁ MISTRZOSTW PIŁKARSKICH PSP NA BOISKU W BYSTRZYCY W OBIEKTYWIE MARKA SANTARIUSA

Przeżyjmy to jeszcze raz



▲ W pierwszym meczu Jabłonków pokonał Trzyniec 5:2.



▲ Zacięta walka Jabłonkowa z połączonymi drużynami Błędowic i Sucheje Górnjej.

▼ Zwycięska drużyna PSP z Jabłonkowa



▲ Puchary i medale dla trzech najlepszych drużyn.



▲ Nagrodę dla najlepszego Gracza turnieju z rąk prezesa Macieży Szkolnej, Jana Brannego, odbiera Filip Samiec z Jabłonkowa.



Nigdy nie dorównamy wizji, która przychodzi do nas.

Józef Czapski

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 94

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Zachęcając w dalszym ciągu do rozmowy o naszej literaturze przypominamy fragment dawnego tekstu Henryka Jasiczka, opublikowanego w czerwcowym

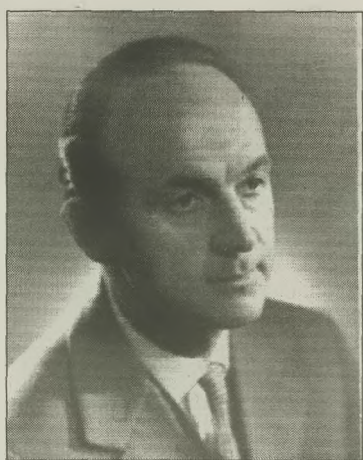
„Zwrocie” z 1963 r. Zawarte w nim uwagi pro domo sua powstały na marginesie relacji z III Zjazdu Związku Pisarzy Czechosłowackich.

Pisać prosto, nie prostacko

Nasza literatura – jeśli ją tak można nazwać, a właściwie dorobek pisarski ostatnich lat, nie może budzić entuzjazmu obiektywnych znawców i miłośników naszego regionu.

Twórczość autorów zgrupowanych wokół SLA nie wychodzi wciąż poza opłotki prowincjonalnego światka. Jest wciąż dużo szumu, przetasowań, dysput nad rusztowaniami organizacyjnymi, nabierania sił, rozpędu i przedreptywania w miejscu. Od czasu do czasu pojawi się jakieś opowiadanie, wiersz, nowelka, próba sztuki scenicznej. Ale to wszystko, poza nielicznymi wyjątkami, jest jakieś nijakie, anemiczne i to zarówno pod względem formy, jak i treści. Wiersze i opowiadania, jakie u nas powstają, mogłyby tak samo powstać w Rzeszowie, Debreczynie czy Frankfurcie. Utwory te są odrealnione, pozbawione klimatu własnego środowiska, realiów tego środowiska i jego specyfiki. Autorzy nasi, bojąc się zarzutu amatorszczyzny, regionalizmu i provin-

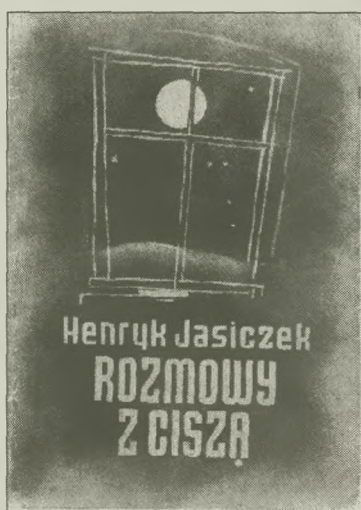
ZAPROSZENIE DO ROZMOWY



literackich naszego środowiska twórczego, to brak nie tyle talentu, co rzetelnej pracy nad swoim talentem, to ogromne luki w wiedzy humanistycznej, nieznanie współczesnej myśli filozoficznej, krytycznej, teoretycznej z zakresu dziedziny twórczej, to wygoda, zadufanie, próżność, zadowalanie się minimalizmem artystycznym, niechęć do żmudnej pracy i poświęcenia.

Żyjemy w regionie – którego przeszłość i współczesność aż kipią od moralnych konfliktów, od mozaiki losów ludzkich, gdzie nowe rodzi się w skomplikowaniu więzami przeszłości. Czym bardziej zróżnicowany kraj, tym ciekawszy dla pióra pisarza. W utworach większości młodych nie widać tych konfliktów, nie widać realiów ziemi, na której żyją, której dotyczą własnymi rękami. A przecież zafascynowa-

nie problematyką własnego regionu, pasją wiernego sportretowania, nakreślenia wizerunku artystycznego ziemi rodzinnej i jej ludzi może jedynie ocalić szanse naszej rodzimej literatury!



Projekt okładki: Franciszek Świder

Nie regionalizm dokumentalisty i ludowego pieśniarza, tylko regionalizm utrwalaony w artystycznym kształcie, przekazujący problemy ogólnoludzkie przez pryzmat własnego świata – środowiska. Nie literacka nijakość, ale zafascynowanie i umiłowanie własnego kraju, ludzi, którzy nas otaczają, umiejętność podpatrzenia i nakreślenia w obrazie artystycznym specyfiki naszego regionu, to są szanse, by znaleźć czytelnika, trafić do niego, zdobyć jego zaufanie i uznanie. Pseudoludowość



Projekt okładki: Paweł Zabysztan

nie uniesie ciężaru zadań współczesnej literatury. W wieku, kiedy książki Szolochowa, Hemingwaya, Dąbrowskiej czy Iwaszkiewicza stoją na półkach naszych bibliotek, nikt nie będzie sięgał po książkę słabą i nieudolną tylko dlatego, że napisał ją „ktoś” z naszego terenu.

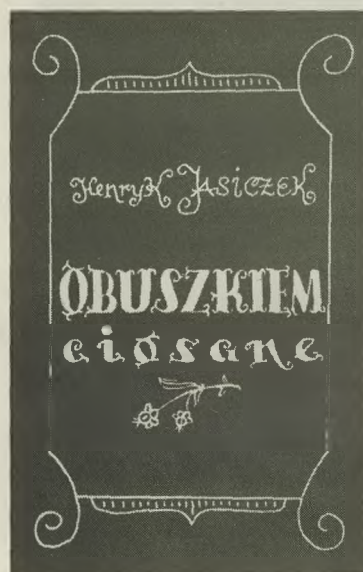
To jest prawda trudna, może nie dodaje ona otuchy, ale jeśli nie potrafiemy z tej właśnie prawdy wyciągnąć właściwych wniosków, tym gorzej dla nas. Lepiej szorstka prawda, niż życie w złudzeniach.

Bo twórczość artystyczna zaczyna się właśnie w przełamywaniu schematów myślowych, łatwizny treściowych i pojęciowych, złudzeń – rodzi się w żmudnym kształtowaniu prawdy o życiu i samym sobie.

HENRYK JASICZEK

NASZE BESTSELLERY

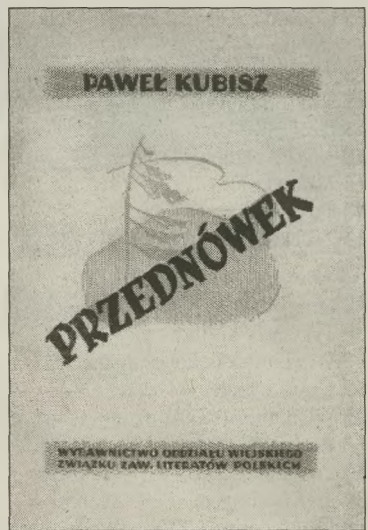
Do książek zaolziańskich autorów, które w latach 40. i 50. zdobyły sobie największą poczytność i przychylną krytykę, wypada zaliczyć: *Serce na kolczastych drutach*. Wiersze z obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen Gustawa Przeczka (1946), *Przednówek* Pawła Kubisa (1937, reedycja Łódź 1946), tegoż *Rapsod o Oszełdzie* (1953), *Gwiazdy nad Beskidem* (1953), *Obuszkciem ciosane* (1955), *Jaśminowe noce* (1959) i *Humoreski beskidzkie* (Katowice 1959) Henryka Jasiczka oraz *Na śmitywku* Adama Wawrośa (1959). Większość z nich wyszła nakładem Sekcji Literacko-Artystycznej (załączamy logo).



Projekt okładki: Władysław Cejnar

jonalizmu, uciekają na wielkie wody uniwersalnych tematów, ogólnoludzkich ważkich spraw, zapominając, że są to dziedziny, w których dają sobie radę tylko najtęższe pióra i że nawet wielcy pisarze (Hemingway, Szolochow i in.) tkwią korzeniami w swoim środowisku, wykazując w swej robocie pisarskiej ogromną wiedzę i znajomość spraw, które ich pasjonują.

Nie chciałbym nikogo krzywdzić, ani też wyrażać apodyktycznych sądów, ale wydaje mi się, że główną przyczyną nikłych wyników



Projekt okładki: Władysław Stanczykowski



Projekt okładki: Franciszek Świder

Krótko

● 80-lecie urodzin obchodził w Warszawie wybitny polski aktor **Gustaw Holoubek**. Podczas emitowanej przez TVP uroczystości gośćmi honorowymi jubilatą byli aktor **Piotr Fronczewski** oraz pisarz i reżyser **Tadeusz Konwicki**. Z tym ostatnim Holoubek zwykł spędzać czas przy stoliku kawiarnianym wydawnictwa Czytelnik – miejscu magicznym, które na trwałe zapisało się w legendzie polskiego życia literackiego drugiej połowy ub. stulecia.

● W I półroczu bestsellerami na polskim rynku były, w zakresie literatury polskiej: *Tryptyk rzymski. Medytacje Jana Pawła II* - (460 760 sprzedanych egz.), *Piękno i gorycz Europy. Dzieje Greków i Rzymian* **Zygmunta Kubiaka** (60 114), *Babski motyw* **Joanny Chmielewskiej** - (50 000), *Rymowanki dla dużych dzieci* **Wisławy Szymborskiej** (45 000), *Upoważnienie do szcze-*

ścia Katarzyny Grocholi (42 900), *Ono* **Doroty Terakowskiej** (32 839), *Pianista* **Władysława Szpilmana** (32 699), *Wojna polsko-ruska pod flagą białą-czerwoną* **Doroty Masłowskiej** (30 000), *Narrentum* **Andrzeja Sapkowskiego** (26 176) i *Adieu. Przypadki księdza Grosera* **Jana Grzegorzcyka** (23 000).

● Na ekrany trafia kolejna ekranizacja polskiej klasyki: *Stara baśń* Kraszewskiego w reżyserii **Jerzego Hoffmana**.

● W Gdyni zakończył się 28. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych. Spośród 21 filmów nagrodę główną „Złote Lwy” zdobyła *Warszawa* reżysera **Dariusza Gajewskiego**. W oczach jury przepadła natomiast *Pornografia*, nakręcona przez **Jana Jakuba Kolskiego** na podstawie powieści **Witolda Gombrowicza**. Swoją nagrodę przyznała jej publiczność.

● W wieku 101 lat zmarła kontrowersyjna, choć niezwykle utalentowana reżyser **Leni Riefenstahl**, autorka słynnego *Triumfu woli*, która całą swą sztukę oddała w służbę hitleryzmu.

● W tym miesiącu pojawi się w księgarniach w Polsce pierwsza opracowana przez polskich autorów *encyklopedia kina*, zawierająca 5300 haseł, 2000 sylwetek reżyserów, 2650 sylwetek aktorów i twórców filmu.

● Do trwającej dyskusji o lokalizacji Centrum Wypędzonych w Berlinie włączył się „Salon” (dodatek literacki „Práva”), publikując w nr. 335 wywiad K. Burnetki i J. Makowskiego z ostatnim żyjącym członkiem sztabu powstańczego w warszawskim getcie, **Markiem Edelmanem**. Przejęty z „Tygodnika Powszechnego” tekst *Nie żałować Niemców* przetłumaczył znany ołomuniecki polonista **Václav Burian**.

HENRYK JASICZEK

Rozmowa z ciszą

*Milczenie to rozmowa z ciszą –
W samotności rozmawiam z nią –
Stucha nas noc i gwiazdy nas słyszą.*

*O początku, co końcem wszystkiego.
O niczym, co zawiera wszystko.
O dobrym, co ma pierwiastek złego –*

*Ot, kropla wody a różne ma losy.
Kropla to łza na twarzy człowieka,
Kropla Baltyku i kropla rosy –*

*Warto pogwarzyć z ciszą,
Wysłuchać, co ona powie:
Nie szukaj cudów na niebie,
Jeśli nie znajdziesz ich w sobie.*

*Będziesz szukał i błędził
Wśród labiryntu wieków –
Czasem więcej da cisza
Niż rozmowa z człowiekiem.*

Przed 55 laty ukazał się nakładem Sekcji Literacko-Artystycznej PZKO debiutancki zbiór wierszy Henryka Jasiczka *Rozmowy z ciszą* z ilustracjami Pawła Zabysztana. Ten wąty tomik, zawierający 26 utworów powstałych w latach 1940-45, całkowicie zmieniał perspektywę poznawczą poezji zaolziańskiej. Mądra, dojrzała refleksyjność tej poezji, jej wysublimowana, sprzyjająca kontemplacji nastrójowość stanęła w jawnej opozycji do hałaśliwie buntowniczych, rozpiętych między okrzykiem bólu i apelem do walki wierszy Pawła Kubisa. A wysuwając na plan pierwszy jednostkowy świat „ja” lirycznego poezja ta faktycznie zakwestionowała tradycyjny imperatyw społeczny literatury cieszyńsko-zaolziańskiej, skłaniający poetów do występowania z pozycji bardziej lub mniej epickiego i dydaktycznego... „my”. Słowem – przełamując stereotypy w myśleniu o roli i postępiństwie regionalnej literatury, *Rozmowy z ciszą* wprowadzały do niej nową jakość estetyczną.

Niestety, autor tej rewolucyjnej isie propozycji nie dochował wierności swoim ideałom, ulegając wkrótce presji socrealizmu. Pełnię swego refleksyjno-lirycznego potencjału twórczego osiągnął dopiero w ostatnim zbiorze *Zamyślenie* (1969). Henryk Jasiczek zmarł 8. 12. 1976 w wieku niespełna 58 lat.

Powyżej wiersz tytułowy ze wspomnianego zbioru. (k)

Opinie

Jerzy Pomianowski: Idzie o własne sumienie

Polscy pisarze oddawali się na ogół hodowli cnót. Polska poezja i proza długo uchodziły za domenę dętej szlachetności i cierpiętnictwa; obowiązkiem pokrzepiania serc ciążył jeszcze na późnych wnukach Sienkiewicza.

Czesław Miłosz sądzi, że skupienie się na tym zadaniu przyczyniło się do omijania przez polskie piśmiennictwo problemu zła. Ma dużo racji. Ależ tak, nie brak w literaturze polskiej fenomologii zła: obrazów przemocy, przewrotności, przemieszania, wyzysku, powszedniej podłości. Opisy ich wypełniają najlepsze stronicie najwybitniejszych utworów – od zabójstwa Marii u Malczewskiego do przesłuchania Anzelma w *Róży* Żeromskiego i dalej, aż do odpowiadania Borowskiego i Hanny Krall. Sienkiewicz jest nieprześcigniony w opisywaniu tortur, nawet Gogol w *Tarasie Bulbie* nie sięga takiego dna.

Fenomenologia więc jest, ale problematyki brak. Nie ma polskiej *Zbrodni i kary*, nie ma *Drobnego biesa*. Nie widać zatem prób pokazania – w osobach i zwierzeniach – przyczyn i usprawiedliwień, jakie znajduje czyniący zło, aby uzasadnić swoje czyny. Są, owszem, odwołania – z jednej strony do konieczności historycznej, z drugiej do katechizmu, a więc do sankcji zewnętrznych. A tu chodzi o własny sąd i własne sumienie, tylko to przekonuje.

(Tłumacz i eseista, redaktor naczelny pisma „Nowąją Polska”, na łamach „Rzeczpospolitej”)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 7 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.30 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
8.55 Jedynecka (dla dzieci)
9.20 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.35 Jaskiniowiec (s.)
10.05 Zaginiony świat (s.)
10.55 Szansa na życie (rep.)
11.10 Zooteka (mag.)
11.30 Zwierzęta świata (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W drodze do Unii (pr. public.)
12.40 Plebania (s.)
13.10 Sąsiedzi (s.)
13.40 Lokatorzy (s.)
14.05 Książki na jesień (mag.)
14.10 Jak zdobyć unijne pieniądze (magazyn)
14.25 Rak piersi - historie prawdziwe (magazyn)
14.30 Włącz się (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Kradzież nie hańbi (rep.)
15.30 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Trzy misie (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Śmiercionośny wirus (film USA)
21.55 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.)
22.30 Plus minus (mag.)
23.00 Monitor Wiadomości
23.20 Prawdziwy koniec wielkiej wojny (s. dok.)
23.40 Jesienna opowieść (film franc.)
■ **TVP 2:**
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. animowany)
7.45 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)

8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Europa da się lubić (talk show)
11.25 Raj na Ziemi (s. dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 Selekcja (mag.)
15.00 Łzy Szansa na sukces (pr. rozrywkowy)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.20 Historia z tyskiej butelki (rep.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Ogród sztuk: Intryga (mag.)
19.55 Lubie czytać (mag.)
20.10 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
22.40 Człowiek z księżycą (film USA)
0.40 Dni wina i róż (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio Pod Bukiem (mag.), 8.10 Schlesische Wochenschau (pr. public.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej (w przerwach kurier), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kwartet (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Raport z akcji (mag.), 19.10 Bliżej Europy (mag.), 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Jazzyman z gulagu (film dok.), 0.05 W kręgu podejrzeń (film włos.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolągi (s. anim.), 8.00 Piątka nieustraszonych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Gliniarz z dzungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Ten pierwszy raz (film USA), 23.55 Biznes Informacje, 0.25 Graffiti (pr. public.), 0.40 Straż z biodra (film USA), 2.35 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 8 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.30 Złota antylopa (s. anim.)
9.00 Plastelinę i przyjaciele (dla dzieci)
9.25 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.45 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.10 Nieustraszone (s.)
11.00 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.10 360 stopni dookoła ciała (mag.)
11.30 Fauna i flora naszego organizmu (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.10 Siódme niebo (s.)
14.00 Elton John - największe przeboje
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (serial dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Witajcie w piekle (rep.)
15.35 Obserwator wojskowy (mag.)

16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. publicystyczny)
18.50 Irak 2003
19.00 Mały Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Kręte ścieżki (film USA)
22.00 Kryminalna Jedyńka
22.25 Oblicza mediów (pr. public.)
23.00 Monitor Wiadomości
23.20 Bill Diamond (film niem.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. animowany)
7.50 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Zobacz to... (mag.)
10.35 Herbatka u Tadeusza (pr. rozryw.)
11.25 Mroczny rycerz (s.)
12.15 Wielkie romanse dwudziestego wieku (s. dok.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 Yach Film
15.25 Wspomnienia niebieskiego mundurka (teatr TV)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Camerata (mag.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Ośmiem godzin strachu (film dokumentalny)
21.25 Linia specjalna (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Detektyw Wilder (film USA)
0.10 Yach Film
1.05 Krew z krwi, kość z kości (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn Beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej, (w przerwach Kurier), 16.00 Program lokalny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Europa w zagrodzie (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika powiatu tarnogórskiego, 18.50 Eurostrada, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Oszustwo (film USA).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolągi (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie, 21.45 Szalona rodzinka (film USA), 23.55 Biznes Informacje, 0.25 Graffiti (pr. public.), 0.40 W samoobronie (film kanad.), 2.25 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 7 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób
5.25 Sposoby
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III (s.)
10.00 Szpital na peryferiach (s.)
11.00 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Klucz (mag.)
13.40 Tygodnik kulturalny
13.55 O tym nie pomyśleliśmy (pr. rozrywkowy)
14.40 Szczęście domowe
15.10 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 Doskonała szóстка (s.)
16.40 Gra w zielone
17.00 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.30 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Goście, goście II (s.)
22.05 „Klekánice“
22.30 Wydarzenia, komentarze
23.05 Bramki, punkty, sekundy
23.10 Omerta (s. krym.)
23.55 Biegiem życia (pr. muz.)
0.40 Stało się...
0.55 Trochę szafranu z archiwum TV
2.15 Ziemia jest okrągła (mag.)
2.45 Fakty
3.15 Spowiedź
3.30 „Kde to bouchnem“?
3.55 Johannes Brahms: Symfonia nr. 1 C-moll.
■ **TVC 2:**
5.05 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogę dla siebie zrobić
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Media

6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Skarby świata
13.35 ABCD ekologii (s.)
12.40 Skarby świata (s.)
12.55 Ushuaia Nature (s.)
13.50 Bajkowa niedziela
15.50 Czułki
16.15 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
17.00 Dzwonienie do nauczyciela
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
17.55 Vinitorium Moravicum
18.25 Czarna, biała
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Świat motoryzacji
20.00 Ewolucja (s. dok.)
20.55 Na pływali z P. Bobkiem
21.25 Wydarzenia w świecie
21.35 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.20 „Verdikála“
23.10 X (czyli x razy o kulturze)
23.40 Na końcu świata (film kanad.)
1.10 Poprask
1.30 Wariatkowo w wariatkowię (film dok.)
2.00 Katarzyna, komentarze
2.30 Media
3.00 Bez ogródek
3.25 Herbatka dla trzeciego
4.00 Newshour with Jim Lehrner.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To jest morderstwo, napisała (s.), 9.30 Akcja przeciwko trzem (film franc.), 11.15 Knots Landig (s.), 12.10 Zakochana (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Ochrońca (s.), 15.40 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pali vám to?“ (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne oczy, 22.45 48 godzin (film USA), 0.40 Oddział spe-

cialny (s.), 2.50 Na własne oczy, 3.50 Kolacja, 4.15 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.50 Rękawiczka (film czes.), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Akademia policyjna (film USA), 21.50 Intruz (film USA), 0.00 Na temat!, 0.10 Na pełnego (s.), 1.00 Policja z Palm Beach (s.), 1.50 Autosalon, 2.25 Sauna (talk show).

ŚRODA 8 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.45 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 „Kde to bouchnem“?
9.35 W jaki sposób
10.00 Katarzyna ze złą opinią (film czeski)
11.20 Kalendarium
11.35 Porady prawne
11.50 Co mogę dla siebie zrobić
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.10 Pod korcem
13.25 „Klekánice“
13.45 Ewolucja (s. dok.)
14.45 Wędrująca kamera
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.40 Gwiazdy ekranu
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcicie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka

19.15 Wiadomości
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.40 Przedwczesne zgony (s. dok.)
21.40 Na tropie
22.05 Feralne chwile
22.20 Wydarzenia, komentarze
23.05 Szpital Presidio (s.)
23.55 Media
0.25 Country Express Praga - Nashville
0.55 Wędrująca kamera
2.15 Świat motoryzacji
2.55 Golf 2003
3.10 ABCD ekologii (s.)
3.15 Kalendarium
3.40 Terra musica (pr. muz.)
4.15 „Klekánice“.

■ TVC 2:

5.00 Drogi wiary
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała
6.25 Wiadomości STV
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 maXtreme
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
12.00 Euronews
12.30 Dzieci z Afryki (s.)
12.45 Przygody Odyseusza (s. anim.)
13.00 Dzwonienie do nauczyciela
13.40 Rodzina i szkoła (s.)
14.00 Doskonała szóстка (s.)
14.25 Gra w zielone
14.50 Słowo świąteczne
14.55 Drogi wiary
15.30 Trzymaj się!
15.50 Biegiem życia (pr. muz.)
16.30 Europa dzisiaj
17.00 Ekofilm 2002 (film dok.)
17.50 Walka płci w świecie zwierząt (serial)
18.25 Czarne owce
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Rallye San Remo (sport)
19.40 MM CR w badmintonie (sport)
20.00 Moja lewa stopa (film ang.)
21.40 Wydarzenia w świecie

21.50 Diagnosta
22.10 Paszkwił (mag.)
23.10 Zuzana Stirska i Gospel Time (program muz.)
0.00 Jazz (pr. muz.)
1.00 Podróże po świecie wina II (s.)
1.30 Herbatka dla trzeciego
2.05 Wydarzenia, komentarze
2.35 Dzwonienie do nauczyciela
3.15 Rodzina i szkoła
3.30 Czarna, biała
4.00 Newshour with Jim Lehrner.
■ **NOVA:**
5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Złoty człowiek (film czes.), 11.15 Knots Landig (s.), 12.10 Zakochana (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Obrońca, 15.40 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pali vám to?“ (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Narekręć to!, 20.35 Zakonnicza w przebraniu (film USA), 22.40 Prawo obywatelskie, 23.15 „Nejslabší! Máte padáka“, 0.20 Wyrównać rachunki (film USA), 2.30 Prawo obywatelskie, 3.00 Tele Tele, 3.45 P.F. (mag.), 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Moja mama szpiegiem (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Trzeci książę (film czes.), 21.30 Kobieta prawa (s.), 23.20 Na temat!, 23.30 Aplauz!, 0.25 Policja z Palm Beach (s.), 1.10 Świat 2003, 1.45 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna

Dnia 8 października br. obchodziły 80. rocznice urodzin nasz Najdroższy Mąż, Tatuś
śp. EUGENIUSZ FUSEK
 z Zawady, zaś 6 kwietnia 2003 minęła 18. rocznica Jego śmierci. Z szacunkiem i miłością wspomina żona i syn z rodziną.
 GL-100

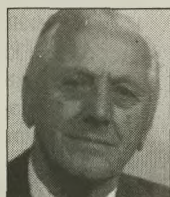


urodziny Jego żona
ELŻBIETA
 z Karwiny Raju.
 GL-109

Kochająca rodzina wspomina:
 Dziś obchodziły setne urodziny
FRANCISZEK BRODA
 zaś 28. 12. 2003 obchodziłaby 95.
 GL-109

W smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 5 października 2003 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 62 lat nasz Mąż, Ojciec, Brat, Dziadek, Kuzyn, Wujek i Szwagier
śp. WŁADYSŁAW JAŚ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 9. 10. o godz. 15.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Trzyniecu do kremacji. Zasmucona rodzina.
 GL-110



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1.10. 2003 zmarł w wieku niespełna 90 lat nasz Kochany Szwagier i Wujek
śp. ADAM KUBISZ
 z Czeskiego Cieszyńska. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 8. 10. 2003 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Cz. Cieszyńskim Na Niwach. Zasmucona rodzina.
 AL- 053

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1.10. 2003 zmarł w wieku niespełna 90 lat nasz Kochany Szwagier i Wujek
śp. ADAM KUBISZ
 z Czeskiego Cieszyńska. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 8. 10. 2003 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Cz. Cieszyńskim Na Niwach. Zasmucona rodzina.
 AL- 053

■ teatr

SCENA POLSKA - HAWIERZÓW : Pamięć wody (7, godz. 19.00, grupa HAP-2),
ORŁÓWA: Pamięć wody (8, godz. 19.00, grupa ORP-2),
SCENA CZESKA - KARWINA: „Skapiec” (8, godz. 19.00, grupa KAA-1).

■ kina

KARWINA - Centrum: Liga wyjątkowych (7, 8, godz. 20.15), „Mizerové 2 (7, 8, godz. 17.45), **Reflex**: Laurel Canyon (7, 8, godz. 20.00), Przystępstwo księdza Amara (7, 8, godz. 17.00), **CZESKI CIESZYN - Central**: Liga wyjątkowych (7, godz. 17.15), Pajęczyna snów (7, godz. 19.30), **TRZYNIEC - Kosmos**: Kurs panowania nad sobą (7, 8, godz. 17.30), Z zimną krwią (7, 8, godz. 20.00).

■ radio

UKF OSTRAWA 107,3 m i **TRZYNIEC 105,3 m**, **POLSKIE AUDYCJE** po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (2, godz. 17.50), TVC 2 (3, godz. 6.55).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyń - wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

INTERCLUB Karwina : do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

KOTUŁOWA DRZEWIONKA, Hawierzów Będowice: stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”.

MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

ORŁÓWA : do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, „Strażacy”. Ot-

warte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA : do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

KARWINA FRYSZTAT: Galeria zamkowa „Chagall” : do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

■ zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regea 6 (wejście przez Park Pokoju) : do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszyńskim, „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

■ co, gdzie, kiedy

CIERLICKO KOŚCIELEC - zarząd MK PZKO prosi członków i sympatyków o pomoc przy pracach porządkowych i likwidacji skutków pożaru w Domu Polskim Żwirki i Wigury. Można przychodzić codziennie. Kontakt tel.: prezes MK PZKO W. Mikula - 737 606 846, kierownictwo „Klubu Ikar” p. Frydrych - 608 610 945, p. Vilimowa - 608 064 570.

CIERLICKO - UWAGA - spotkanie cierliczan odbędzie się 7. 10. na Kościelcu w zastępczym lokalu w restauracji obok Domu Polskiego Żwirki i Wigury.

HAWIERZÓW BĘDOWICE - teatr lalek „Bajka”, wystąpi z jubileuszowym spektaklem PINOKIO, 15. 10. o godz. 16.00 w Domu PZKO. Widzów wszystkich kategorii wiekowych serdecznie zaprasza komitet miejski PZKO.

„ŚWIĘTO ŹRÓDŁA” POD GAŃCZORKĄ

Przeżyjmy to jeszcze raz

CZ. CIESZYN (kor) - Uczestnicy nazywanego „Świętem Źródła” Gwiazdowego Spotkania przy Źródle Olzy pod Gańczorką, które odbyło się 9 września, mają okazję przeżyć atmosferę tej imprezy jeszcze raz. Główny organizator wyprawy, czeskokieszyński Klub Propozycji, organizuje w najbliższy piątek spotkanie, na którym będzie można powspominać.

- A przede wszystkim obejrzeć film wideo z tegorocznej imprezy, który nakręcił Henryk Mendrok. Chętnie przywitamy też wszystkich,

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 9. 10. o godz. 15.00 do świetlicy na ul. Matuska 2.

KARWINA RAJ - zarząd MK PZKO zaprasza członkinie Klubu Kobiet i członków Klubu Seniora na wspólne spotkanie z prelekcją p. Franciszka Bałona „Co wszystko wiesz o ziemniaku” 7. 10. o godz. 16.00 w Domu PZKO. Po prelekcji stryki i kawa.

KARWINA FRYSZTAT - związek przyjaźni czesko-słowacko-polskiej zaprasza na „Jesienne spotkanie” 11. 10. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie ze-spół z Kaczyc.

BĘDOWICE - Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na spotkanie 8. 10. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

WĘDRYNIA - Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na spotkanie z okazji 20-lecia istnienia. Odbędzie się ono 10. 10. o godz. 15.00 w Czytelni.

LUTYNIA DOLNA - MK PZKO serdecznie zaprasza na spotkanie jesienne ze smażeniem placzków 11.10. o godz. 16.00 do małej sali Domu Kultury. Program: prelekcja o zdrowiu p. Cecylii Gilowej, autogramiada oraz sprzedaż książki Otylii Toboła „Lutyńskie tango”.

PTTS „BŚ” - wzywa członków do aktywnego udziału przy tworzeniu planu wycieczek kolarskich i narciarskich na rok 2004. Projekty lub propozycje przyjmujemy do 25. 10. Inf.: Karol Fukała 596 314 711.

którzy robili pod Gańczorką zdjęcia, oraz uczestników poprzednich edycji „Święta Źródła” - powiedział „GL” szef Klubu, Władysław Kristen.

Spotkanie odbędzie się w czeskokieszyńskiej PSP przy ul. Havlička, początek o godz. 16.00.

Drodzy czytelnicy i widzowie Sceny Polskiej

Upierzejmie przepraszamy za błędne informacje o spektaklach Sceny Polskiej TD, które pojawiły się w minionym tygodniu na łamach „Głosu Ludu”. Wynikały one z nieprawidłowych informacji zamieszczonych na stronach internetowych teatru.

Przepraszamy!

Karol Suszka,
 dyrektor Teatru Cieszyńskiego

PROJEKT USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA

Nauka drugiej szansy

OSTRAWA (mro) - Na Uniwersytecie Ostrawskim ruszył projekt ustawicznego kształcenia przeznaczony dla wszystkich zainteresowanych nauką w wieku średnim i wyższym - tych, którzy chcą skorzystać z „drugiej szansy”.

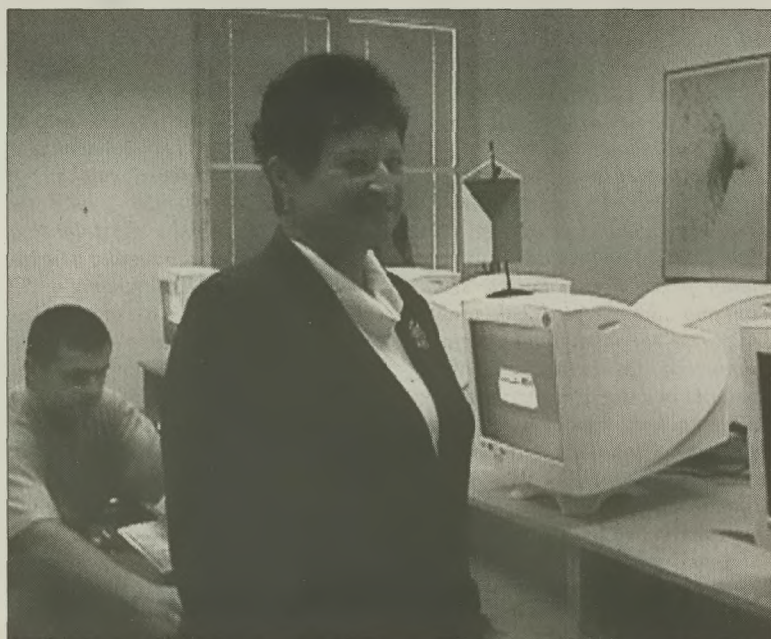
Projekt za 14,5 mln koron został sfinansowany w połowie ze środków Unii Europejskiej (PHARE) oraz Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, we współpracy z Ministerstwem Pracy i Spraw Socjalnych RC. Prowadzony jest natomiast wspólnie z Akademią Handlową w Orłowej Lutyni. Zrealizowano go zaś w ramach programu Funduszu Rozwoju Sił Pracowniczych regionu morawsko-śląskiego.

Prowadząca projekt uniwersytecki prof. Erika Mechlowa, otworzyła w ubiegłym tygodniu dwie nowe pracownie multimedialne - na pedagogice oraz filozofii. - Przygotowania trwały od kwietnia 2002 r., we wrześniu projekt został zaakceptowany, a umowę podpisano w listo-

padzie. My jednak - zespół 150 osób - pracowaliśmy nad nim od wiosny. - powiedziała naszej gazecie E. Mechlowa.

Na UO są obecnie cztery pracownie multimedialne, każda po 10 komputerów podłączonych do tzw. neostrady. Korzystać z nich będą nauczyciele, lektorzy ustawicznego kształcenia. Pracownie są też dostępne dla publiczności, albo bezpośrednio w budynku uniwersyteckim koło skweru Husa, albo po linii internetowej po zgłoszeniu się do systemu Uniwersytetu Ostrawskiego (www.virtsvs.org, www.mujrozvoj.cz, www.obaka-orlova.cz). Zainteresowani dalszą edukacją znajdują pod tymi adresami ofertę ponad 100 kursów.

Projekt morawsko-śląski wzorowany jest na brytyjskim Open University oraz na projekcie Uniwersytetu w Hadze. Obejmuje on również wydawanie podręczników na płytach CD, nagrania wykładów na wideo oraz interakcyjne programy nauczania.



▲ Prof. Erika Mechlowa w dniu otwarcia jednej z dwu nowych pracowni multimedialnych Uniwersytetu Ostrawskiego.
 Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSNIK

OSTRAWSKA KATECHETYKA DZIAŁA 10 LAT

Goście z kraju i ze świata

OSTRAWA / ŚMIŁOWICE (R. B.) - Uwieńczeniem obchodów 10-lecia rozpoczęcia zajęć w Instytucie Nauczania Chrześcijańskiego na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Ostrawskiego będą Dni Katechetyczne.

W ich ramach odbędzie się od 9 do 10 października w Śmílovicach międzynarodowa konferencja naukowa. Jej uczestnikami będą pracownicy ostrawskiej uczelni, ich koledzy z zaprzyjaźnionych instytucji nauczania chrześcijańskiego w RC, Słowacji, Polsce, fachowcy z doświadczeniami z pracy nauczyciel-

skiej oraz specjaliści z Niemiec i Stanów Zjednoczonych

Uczestnicy będą dyskutowali na temat łączenia teorii z zadaniami praktycznymi, zapoznają się z wynikami badań naukowych przeprowadzanych przez pracowników Uniwersytetu Ostrawskiego oraz naukowców z innych placówek. Obrady przebiegną w trzech grupach roboczych: teologia, katechetyka i historia; językami wykładowymi będą czeski, słowacki, angielski i polski. Zaprezentowane referaty zostaną opublikowane w pracy zbiorowej.

KONKURSY, SPOTKANIE Z POEZJĄ, KONCERTY...

Tydzień Bibliotek

HAWIERZÓW/ORŁÓWA (wak) - Tygodniowi Bibliotek, który w tutejszych placówkach przebiega od 6 do 13 października, towarzyszą liczne imprezy.

I tak np. dla najmłodszych hawierzowian przygotowano spotkanie pn. „Podróż w przeszłość”, podczas którego dziewczęta i chłopcy będą mogli sami, według własnych pomysłów, uszyć odzież lub zrobić broń, którą posługiwano się przed laty (środa 8 bm., godz. 14, dział młodzieżowy biblioteki przy ul. We-richa). W dwa dni później (piątek 10 bm., o godz. 15.30 w Domu Towarzystwa „Reneta”) odbędzie się koncert Jirki Koběřského, a o godz. 18.00 w programie muzyczno-literackim wystąpią Tereza Boučková oraz Bedřich Ludvík. Zainteresowani będą też mogli przez cały tydzień korzystać z darmowego serfowania po Internecie.

Orłowa przygotowała dla swoich młodych czytelników (10 bm., w godz. od 16 do 18) spotkanie dyskusyjne pt. „Gdybym był kierownikiem biblioteki, to bym...” oraz konkurs czytelnicy dla dzieci mający na celu pozyskanie młodego czytelnika pn. „Przyjdź ze swoim kolegą/koleżanką” (6 bm., Miejski Dom Dzieci i Młodzieży). Wszyscy zaś, którzy odwiedzą orłowską placówkę, mogą zagłosować w ankiecie i pomóc tak wybrać tytuł nowego czasopisma, które ich zdaniem miałyby pojawić się w bibliotece.

Tegoroczny „Tydzień Bibliotek”, przebiega w całym kraju pod hasłem „Amnestia dla czytelnika...”. W tym czasie mogą oddać książki (także anonimowo) wszyscy czytelnicy, którzy tak dotąd nie uczynili. Nie będzie od nich wymagana kara umowna.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
 w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszyńskim
 w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyń;
 w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyń.
 w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
 Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyń, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-deksu 42501, ISSN 1212-4222.

Kij w mrowisko!

Dnia 23 stycznia br. pojawiła się w „Głosie Ludu” notatka informująca o tym, że w książce telefonicznej można nieodpłatnie przeprowadzić zmianę brzmienia swojego imienia i nazwiska według zasad pisowni polskiej, i to bez względu na to, jak one zostały wpisane do dowodu osobistego. Pan Bronisław Walicki napisał dokładnie, co i jak trzeba zrobić. Na razie tylko w „Telecomie”, zobaczmy co będzie dalej.

Byłam ciekawa ile znanych mi osób skorzystało z tej oferty. Przewertowałam cały obwód trzyniecki oraz okolicę, i oto, co stwierdziłam. Panie na ogół zadawała się czeską końcówką –ová. Znalazła się jednak jedna, i to moja imienniczka z męską końcówką. Brawo, Pani Wando! Mój kuzyn, który pracował w redakcji sportowej telewizji katowickiej, zawsze mawiał: „Co to za język?! Kiedy oglądam np. bieg kobiet, nie słyszę nic innego tylko –ová, –ová, –ová!” Czeszy językoznawcy już długo dyskutują o tym, żeby u obcych nazwisk zlikwidować końcówkę –ová.

Jeżeli chodzi o panów to jest kilku Bronisławów, Karolów, Kazimierzów, Zbigniewów i Zdzisławów. Natomiast aż roi się od Alois-ów, Bronislav-ów, František-ów, Kazimír-ów, Stanislav-ów, Zdislav-ów i Zbigněv-ów. Nazwisk przeczornie nie wymieniam, ponieważ uważnie czytam rubrykę „Idź ludzie do sądu”.

Najbardziej smuci mnie to, że dotyczy to przede wszystkim naszej inteligencji. Do dziś słyszę jedną wypowiedź w nie tak dawno wystawionej przez Scenę Polską sztuce Erdmana „Samobójca”, mianowicie „A co na to nasza inteligencja?”. Odpowiedź zaś brzmiąca: „Nici!”. Kto pokrywa się z rzeczywistością. Ludzie kochani, czy wy w ogóle czytacie ten „Głos Ludu”, o który tak zawzięcie walczyście? Nie wiem, jak to nazwać – obojętnością, biernością czy zwykłym lenistwem.

Aktualne zasady pisowni czeskiej mówią jasno, że w wypadku przekładu nazwisk i miejscowości z języka polskiego trzeba zachować wszystkie samogłoski (np. ó), nosówki (ą, e,) i spółgłoski (ć, ł, ń, ś, ź, ż itd.) chyba, że nie ma technicznych możliwości. Widocznie „Telecom” te możliwości ma, skoro już teraz są tam np. Bronisławowie i występuje ł w nazwiskach.

POŻEGNANIE LATA

Programu karwińskiej PSP słuchano z zapartym tchem...

W sobotę, dnia 3 października br. o godz. 14.00 zapelniała się sala Świąticy MK PZKO Orłowa Miasto i Łazy. Tradycyjny już program Pożegnania Lata przewidywał wystawę jarzyn, owoców i kwiatów połączoną z loterią, program kulturalny i smaczny bufet ze strzykami na czele. Okazy płońców z orłowskich pól i działek i zawsze niezmiennie smaczne stryki według dotąd niepublikowanej receptury Klubu Pań cieszyły odpowiednie zmysły, jednak na najwyższy piedestał sukcesu ustawili zebrani jedynomyślnie program kulturalny. Ten przywieźli uczniowie frysztańskiej Szkoły Podstawowej (dawniej Karwina Nowe Miasto) z jej dyrektorem i kierowniczką zespołu w jednej osobie Jadwigą Palowską. Akompaniował Bronisław Bednarz. Grupa solistów zespołu „Gizdy”, Jakub Safránek, dwie Izie – Broda i Kubatko oraz Joasia i Michał Rzeszut zachwycili prezentowanymi prawie nieznanymi ślicznymi dola-

Na Zaolziu zawsze handlowało się narodowością i nazwiskami. A przecież twarz oraz imię i nazwisko to pierwsza wizytówka człowieka. Nazwisko podajemy wyciągając rękę do obcej osoby, gdy podnosimy słuchawkę, kiedy składamy podpis. I to nie są drobnostki.

Ale nic straconego! W książce telefonicznej dla obwodu trzynieckiego i okolicy na stronie 35 (w pozostałych obwodach może to być inna stronica) jest druczek, który trzeba wyciąć, wypełnić i przelać pod adres „Telecomu” najpóźniej do 5 lutego 2004 za jedne 6.40 koron. A więc weźmy się do roboty!

Mam wielu czeskich kolegów i znajomych, wynikało to z mojego zawodu, i wszyscy respektowali moją narodowość, imię i nazwisko i wiedzieli, że biada temu, kto nadepnie na mój polski odcisk. I trafiły do mojego przekonania, zacytowane w „Jemiole” przez pana Kaszpera, słowa francuskiego historyka Jaque’a Le Goffona, że z nacjonalizmem jest jak z cholesterolem, może być dobry i zły. Ten dobry trzeba pielęgnować (zwłaszcza dziś w czasach globalizacji), a ten zły tępić. Staram się więc to zrobić.

I jeszcze jedno. Po ostatnim „Avionie” zaczęłam się zastanawiać, po co nam te „Ślązaków rozmowy”? Ślązak, narodowość śląska kojarzą mi się jedynie z wojną. Niemcami (kto miał narodowość śląską był traktowany jak Niemiec i miał się dobrze) i antypolską działalnością Kołodonia. Co innego region, a co innego narodowość. Mieszkamy w regionie śląskim, ale jesteśmy Polakami. Przy ostatnim spisie ludności tę śląską narodowość wymyliły chyba jakieś kapuściane głowy na górze, ludzie zaś sądzą, że z tą narodowością będzie im się żyło łatwiej. Nie cierpię określenia „mała ojczyzna”, które się tak często opisuje i opiewa. Osobiście zgłaszam akces do wielkiej Ojczyzny, którą jest Polska, jakakolwiek była, jest i będzie. Równocześnie chcę być pełnoprawnym i lojalnym obywatelem Republiki Czeskiej. Prawdopodobnie żyję jeszcze gdzieś w XIX albo XX wieku i głęboko we mnie tkwi wierszyk zaczynający się od słów: „Kto Ty jesteś?”

WANDA CEJNAR
Czeski Cieszyń

PIŁKARSKI WEEKEND: W PRESTIŻOWYM DERBY GÓRĄ TRZYNIEC Remis Sławii z Banikiem

■ MŚLF: TRZYNIEC – FRYDEK-MISTEK 2:0 (2:0). Bramki: Kuzreja, Kubik.

Sąsiedzkie prestiżowe derby zespołów z dolnych rejonów tabeli przyniosło zaciętą walkę od pierwszego do ostatniego gwizdka. Gospodarze zaliczyli trzecią wygraną na własnych śmiecach i przesunęli się w tabeli o dwa oczka wyżej. - Namęczyliśmy się sporo, zwycięstwo było efektem walki i zaangażowania - powiedział trener Trzyńca Zdeněk Dembiny. Trzyńczanie z miejsca ruszyli do ataku, niestety Kubik dwa razy strzelił obok słupka. W 12. minucie Malif przedzierał się niczym czołg, podał piłkę do Kurzei i było 1:0. W 25. pogubiła się obrona przyjezdnych, do beznadziejnej piłki doszedł Kluz, którego sprowadził do parteru Odrščik i Kubik z „jedenastki” podwyższył na 2:0. W drugiej części spotkania Kluz uciekł obrońcom, strzelił ale obok słupka. Po świetnym podaniu Kubika na bramkę Sajera (F-M) parli samotnie Malif z Kluzem, doskonałą okazję karygodnie jednak zaprzepaścili. Goście nie rezygnowali - długimi podaniami i bezpardonową grą zepchnęli rywala na jego połowę, niemniej jednak obrona Trzyńca na czele z golkiprem Gardoškiem nie dała się zaskoczyć. Golkipier Trzyńca obronił strzały Čerňáka i Skotnicy. Po główce Čerňáka, która musnęła w słupkę, gospodarze wrócili z dalekiej podróży. ŽK 5:2, CZK 84. Literák (F-M), sędzia Adámek, widzów 220. (RB)

Lokaty: 1. Bystrz 23, 2. Kromieř 22 12. Trzyniec 10, 14. F-M 8, 15. Posztorna 5, 16. Znojmo 3 pkt.

■ DYWIZJA: S. ORŁOWA – B. OLBACHCICE 1:1 (0:0). Bramki: Halška – Neumann.

Pierwsza połowa tego meczu należała do gospodarzy, grających od początku z dużym impetem. Olbrachciczanie stawiali się na defensywę, piłkarze Sławii jednak dosyć łatwo przedostawali się pod pole karne Banika. W II połowie goście wyrównali grę i w 48. minucie to oni mogli objąć prowadzenie. W polu karnym faulował Nesřta, Neumann jednak z „jedenastki” fatalnie przestrzelił. Bramki doczekali się widzowie w 79. minucie. Piłka po uderzeniu Poláška odbiła się od poprzeczki wprost pod nogi Halški - 1:0. Podwyższyć rezultat mogli w końcowych fragmentach meczu Schimke i Macháček, na posterunku był jednak olbrachcicki golkipier Miklas. W doliczonym czasie szczęście uśmiechnęło się również do gości. W 93. min. po stałym fragmencie gry Neumann głową wyrównał na 1:1. ŽK 1:2, sędzia Straka, widzów 100. (JK)

■ DZIECMOROWICE – LIPNIK 2:0 (1:0). Bramki: Brázdil, Pflęgr.

W wyrównanym spotkaniu skuteczniejsi w polu karnym byli gospodarze. Podopieczni trenera Dušana Kohúta wyszli na prowadzenie w 45. minucie. Po zamieszaniu w polu karnym Lipnika Brázdil zachował zimną krew i za trzecim razem wpakował piłkę do siatki - 1:0. Na 2:0 podwyższył w 67. minucie Pflęgr - dezorientowani obrońcy pozostawili go bez assekuracji. Szanse po stronie Lipnika zlikwidował świetny Jaček. (jb)

HOKEJ NA LODZIE: PRZEGRANA STAŁOWNIKÓW W ZLINIE

Pierwszy punkt dla Hawierzowa

■ TIPSPORT EKSTRALIGA: ZLIN – TRZYNIEC 5:2 (2:0, 1:0, 2:2).

W 10. kolejce Ekstraligi Stałownicy przed kamerami TVC nie zaprezentowali wielkiego widowiska. Z rezerwowym golkiprem Podolka oraz bez czterech

INTERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

● KARWINA – P. BYSTRZYCA 34:25 (18:13). Dla gospodarzy było to spotkanie o podwyższonej motywacji. Trenerem Słowaków jest bowiem były szkoleniowiec Banika Ivan Hrgaš. Na parkiecie dominowali karwiniacy, co w perspektywie zbliżającego się meczu w Lidze Mistrzów (12. 10. z chorwackim Metkovicem) napawa optymizmem. Z kolei Powaska Bystrzyca – mistrz Słowacji – w 1. kolejce Ligi Mistrzów zmierzy się ze słowackim zespołem Celje. Bramki dla HCB: M. Brúna 8/3, Vašek 7/1, K. Heinz 7, Mrakić, Zdráhal po 3, Bednářik, Laclavik, T. Heinz po 2. Lokaty: 1. Dukla 12, 2. HCB 12, 3. Allrisk 9 pkt. JUTRO: Allrisk Praga – HCB (17.30). (Ok)

PIŁKARZE KARWINY ZDEKLASOWALI PRETENDENTA DO AWANSU

Bystrzyca wciąż na dnie

■ MISTRZOSTWA OKRĘGU: KARWINA – P. POŁOM 5:0 (2:0). Bramki: Volný 2, Minárik, Mašlej, Šustr.

Na boisku Jákla w Karwinie-Raju garstka wiernych kibiców była świadkiem pokazówki ze strony gospodarzy. Karwiniacy mogli zwyciężyć dużo wyższą różnicą bramek, ale w drugiej połowie widocznie zrobiło im się żal rywala. Goście wprawdzie zajmują w tabeli trzecią lokatę, ale w sobotę sprawiali w Karwinie bardzo kiepskie wrażenie. Najważniejsze minuty: 20. centrę Bakoša wykorzystał Minárik - 1:0; 32. Šebesta wystawił Mašleja - 2:0; 59. po rzucie rożnym Sehnala niepilnowany Volný strzela głową na 3:0; 65. z kolejnej dobrej centry Sehnala Volný, tym razem klasycznie nogą, podwyższa na 4:0; 88. Šustr po samodzielnym rajdzie z połowy boiska ustala wynik dnia - 5:0. ŽK 1:0, sędzia Duda, widzów 150. (jb)

■ JAKUBCZOWICE – PIOTROWICE 3:1 (1:0). Bramki: Šudák 3 – Martin Šterka.

Lider tabeli potwierdził na własnych śmiecach dobrą klasę. Hat trickiem popisał się w meczu napastnik Šudák, najlepszy piłkarz na boisku. Najważniejsze minuty: 13. Škopek (J) strzela tuż obok; 15. L. Novák (P) w dobrej pozycji główkuje niedokładnie; 19. Šudák wyko-

graczy z podstawowego składu – Krála, Meluzína, Malinského i Martynka trzyńczanie nie byli faworytami tej konfrontacji. W pierwszych dwóch tercjach główne słowo należało do gospodarzy. Podopieczni trenera Pavla Marka ożyli dopiero w ostatniej odsłonie, obniżając w 55. minucie na 4:2. Ze strony Trzyńca był to jednak „łabędzi śpiew”, zwycięstwo gospodarzy nie podlegało w sobotę żadnej dyskusji. Kolejność bramek: 17. Barinka - 1:0, 18. Balaščík (w przewadze) - 2:0, 28. Balaščík - 3:0, 51. Okál - 4:0, 52. Škořepa (as. Jančařik, Pavelek) - 4:1, 55. Pietka (Polanský) - 4:2, 60. Veselý (do pustej bramki) - 5:2. Kary 3:4, wykor. 2:0, sędzia Svoboda, widzów 4757. (jb)

Lokaty: 1. Pardubice 25, 5. Trzyniec 18, 6. Witkowiec 16. DZIŚ: Witkowiec - Sparta (dogrywka 10. kolejki, pocz. o godz. 17.00).

■ I LIGA: HAWIERZÓW – KADAN 2:2 w dogr. (2:0, 0:0, 0:2 - 0:0). Dopiero w siódmej kolejce Pantery doczekały się premierowego punktu w I lidze. Dobry wynik gospodarze zawdzie-

■ KRALOWA – CZ. CIESZYN 1:1 (0:0). Bramki: Polýnek – Úlehla.

Gospodarze w ubiegłą sobotę odnieśli niespodziewane zwycięstwo na boisku Lipnika, faworytem meczu byli jednak cieszyńscy. Barw dywizyjnego nowicjusza broni kilku byłych piłkarzy Uniczowa. Na boisku o mniejszych rozmiarach więcej szans wypracowali przyjezdni, gospodarze byli niebezpieczni tylko za sprawą długich piłek i stałych fragmentów gry. Chociaż w pierwszej odsłonie piłka toczyła się w środku pola, podopiecznym Radka Morcinka nadarzyły się dwie dogodne okazje. Hrazdílek z 20 m huknął w poprzeczkę a piękny strzał Vojvodíka kapitalnie obronił golkipier Kralovej. Prowadzenie dla gości zdobył w 76. min. z woleja Úlehla - po centrze Zimy. Brak koncentracji sprawił jednak, że gospodarze w doliczonym czasie wyrównali na 1:1. (RB)

Lokaty: 1. Opawa B 24, 2. Zabrzeř 22, 3. Wałaski FC 19,... 5. Cz. Cieszyń 18, 7. Orłowa 14, 8. Olbrachcice 14, 10. Dzieńmorowice 13 pkt. itd.

Opr. JANUSZ BITTMAR

I GAMBRINUS LIGA

■ JABLONEC – OSTRAWA 1:1 (1:1). Bramki: 41. Šenkeřík - 25. Heinz. ŽK 1:2, sędzia Jára, widzów 3240.

Piłkarze Banika są jedynym niepokonanym dotąd zespołem w I lidze. Na czele listy strzelców umocnił się ostrawianin Marek Heinz. W Jabloncu zdobył dziewiątą bramkę w obecnym sezonie. Podopieczni trenera F. Komňackiego zajmują z bilansem 24 pkt. pierwsze miejsce w tabeli. (jb)

czają głównie bramkarzowi Falterowi, wypożyczonemu z Witkovic. Zwłaszcza w trzeciej tercji Falter trzymał hawierzowski zespół nad wodą, przewaga gości była bowiem miejscami wręcz druzgocąca. Kolejność bramek: 10. Žůrek (w przewadze) - 1:0, 20. Žůrek (w przewadze 5 na 3) - 2:0, 44. Kuchler - 2:1, 45. Toms - 2:2. Kary 6:8, wykor. 2:1, sędzia Jeřábek. (jb)

Lokaty po 7. kol.: 1. Chomutov 21, 2. Jihlava 17,... 13. Pisek 2, 14. Hawierzów 1 pkt. JUTRO: M. Boleřlav - Hawierzów.

■ II LIGA: GWIAZDA BRNO – ORŁOWA 4:1 (1:0, 2:1, 1:0). Kiepski mecz zaliczyli w Brnie hokeiści Orłowej. Bardzo przeciętnie zagrali głównie orłowski obrońcy. Dwie bramki stracili goście nawet w własnej przewadze li-czebnej. Bramki: 11. Hladký, 26. Martenek, 37. Šebor, 47. Weber - 30. Jařko (as. Moravec). Kary 7:5, wykor. 1:0, w osłabieniu 2:0, widzów 150. (JK)

Lokaty: 1. S. Ostrawa 18, 9. HCO 5 pkt. JUTRO: Orłowa - F-M (18.00). (Opr. jb)

ALE HECA

W zatłoczonym pociągu jadącym nad morze gość z paniką w oczach zagląda we wszystkie zakamarki.

- Coś się stało, coś pan zgubił? - dopytują się zaciekawieni pasażerowie.

- Tak żmija wymknęła mi się z koszyka - oznajmia.

W jednej chwili wagon pusto-

szeje. Gość wchodzi do przedziału i wygodnie rozkłada się na siedzeniu. Zasypia.

Rano budzi go konduktor.

- Czy jesteście już nad morzem? - pyta rozespany właściciel koszyka i rozgląda się po pustym wagonie.

- Nie, na początku jakiś idiota wypuścił żmiję, to odstawiliśmy wagon na bocznice.



▲ Prorektor cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego, Halina Rusek, zdaje sprawozdanie u ubiegłorocznej działalności uczelni.

Fot. ROMAN BASELIDES

ZAINAUGUROWANO ROK AKADEMICKI

Uroczystość w Filii UŚ

CIESZYN (R.B.) – Nowy rok akademicki 2003/2004 w cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego (33. od jej założenia) rozpoczął się w ubiegłym tygodniu, uroczysta inauguracja przebiegła jednak dopiero we wtorek.

Uroczystość w Auli Akademickiej rozpoczął hymn studencki „Gaudeamus igitur”, po czym rektor Uniwersytetu Śląskiego Janusz Janeczek przywitał studentów, grono profesorskie i gości – m.in. przedstawicieli Senatu RP. Sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku przedstawiła prorektor Uniwersytetu Śląskiego ds. Filii w Cieszynie Halina Rusek. Poinformowała, iż w minionym roku akademickim funkcjonowały w cieszyńskiej Filii dwie jednostki naukowo-dydaktyczne: Wydział Artystyczny oraz Między-

narodowa Szkoła Nauk o Edukacji i Kulturze. O wysokim poziomie nauczania świadczy to, iż kierunki edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej oraz etnologia uzyskały akredytację Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Obecnie w Filii UŚ zatrudnionych jest 249 nauczycieli akademickich, w roku akademickim 2002/2003 studiowało w Cieszynie na studiach dziennych i zaocznych 6327 studentów.

NA REMONT SZKOŁY TRZEBA JESZCZE POCZekać

Piękna i... polska

SUCHA GÓRNA (sch) – Prace budowlane, które miały ruszyć jesienią na poddaszu „żółtego”, głównego budynku polskiej szkoły, zostały wstrzymane. Gmina utrzymuje, że remont polskiej szkoły nie musi się ograniczać wyłącznie do zagospodarowania poddasza. Dzięki dotacji Ministerstwa Finansów RC szkoła mogłaby uzyskać zupełnie nową szatę.

O przeniesieniu klas pierwszego stopnia oraz świetlicy z „czerwonej” szkoły do „żółtej” mówi się w Suchej już co najmniej od trzech lat. W tym roku gmina na zagospodarowanie poddasza dla potrzeb niższych klas przeznaczyła w budżecie ok. 9 mln koron. Pieniądze te jednak w tym roku nie zostaną wykorzystane. - Na Ministerstwie Finansów RC znaleźliśmy możliwe źródło dofinansowania remontu szkoły. Chodziłoby o dotację, która pokryłaby co najmniej połowę kosztów. Przy okazji docieplilibyśmy obiekt, przeprowadzili wymianę okien, odnowili elewację. To wszystko dotyczyłoby jednak dopiero przyszłego roku - wyjaśnia wójt Jan Lipner.

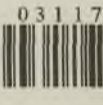
W związku ze skupieniem miej-

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady deszczu. Temperatura od 6 st. w nocy do 13 st. C w ciągu dnia.

PIĄTEK - Bez większych zmian. Temperatura od 8 st. w nocy do 14 st. C w dzień.

ISSN 1212-4222



NA ZAOLZIU PODOBNO ANTYPOLSKIE NASTROJE NIE MAJĄ MIEJSCA

A jednak jest problem

REGION (sch) – Zagadnieni przez naszą redakcję ojcowie miast i wiosek zgodnie twierdzą, że w ich „rejonie” o przejawach antypolskich nastrojów nie ma nawet mowy. Polacy i Czesi żyją w zgodzie. Tymczasem zupełnie o czym innym świadczą napisy, na które w uh. tygodniu zwrócił uwagę mosteckiej gminy jeden z dziennikarzy prasy regionalnej.

Utrzymane w duchu obraźliwych określeń typu „polské svině”, z malunkami podkreślającymi mało pochlebny stosunek autora do jego polskich „współbraci”, napisy te po dziś dzień „zdobią” wiatę mającą dawać schronienie przejeżdżającym przez mosteckie Szańce kolarzom. Jak zapowiedział zastępca wójta, Alojzy Martynek, gmina postara się, żeby antypolskie teksty z umieszczonej tutaj polsko-czeskiej mapy tras rowerowych Euroregionu „Śląsk Cieszyński” jak najszybciej znikły.

Sprawa nie jest jednak taka prosta. Delikwent, którego do wypowiedzenia się na temat Polaków najprawdopodobniej zainspirowała polskojęzyczna część mapy, użył bowiem flamastra. - Takiego napisu bez pomocy spirytusu nie da się zmyć. A nawet to nie jest pewne - stwierdza zastępca wójta, który, mając na uwadze możliwości gmin-

nej kasy, nie zamierza dopuścić do uszkodzenia mapy. - Uważam, że w przywrócenie mapy do pierwotnego stanu nie ma sensu zbyt wiele inwestować. Nie jest bowiem wykluczone, że jeżeli już raz ktoś zdecydował się na takie napisy, zrobi to i po raz drugi - dodaje, nie ukrywając rozgoryczenia pod adresem agencji HRAT, która projekt tras rowerowych pilotowała. Jego zdaniem, część pieniędzy należało za inwestować w remont dróg zamiast w budowę drewnianych „kurników”, które już teraz zaczynają gnić. - Konkretnie ten na Szańcach w ogóle nie ma racji bytu. Kto z kolarzy będzie z niego korzystać, skoro niedaleko stoi gospoda? Taka „buda” postawiona za ostatnim domostwem tylko sprzyja schadzkom rozmaitych mętów - mówi.

Według jego opinii, antypolskie napisy to sprawa miejscowych wandalów. Kogo konkretnie? Oj, gdyby to

on wiedział...! A wzywać policję? Też nie ma sensu - strata czasu na wypełnianie papierków, a efekt znikomy. Jak zresztą w przypadku wszystkich sprejerów i im podobnych grafomanów.

O tym, że mosteckie wybryk jest przypadkiem nie znajdującym w Trzyńcu analogii, przekonana jest wiceburmistrz Věra Palkovská. - Z podobnymi przypadkami na szczęście nie mamy żadnych doświadczeń. U nas panuje prawdziwie przyjacielska atmosfera. Jest spokojnie... tylko nie zapeszć. Tak samo uważa Lydie Vašková, wójt Cierlicka, miejscowości, która co roku gości m.in. polsko-czesko-słowackie Cierlickie Lato Filmowe. - Podobne incydenty nie mają u nas miejsca. Żadne skargi na tle narodowościowym do nas nie docierają.

Przedstawiciele zaolziańskich samorządów zgodni są co tego, że incydentów podobnych do tego z antypolskimi napisami na Szańcach nie ma sensu specjalnie nagłaśniać. Nadmierne medializacja problemu działa podobno niczym płachta na byka.

Odpowiedź na apel do władz PZKO

Na stronie tytułowej wtorkowego wydania Głosu Ludu redakcja opublikowała apel uczestników Złotego Rajdu do władz PZKO w sprawie utrzymania „Ośrodka Koszarzyńska”. Niestety o Apelu dowiedzieliśmy się z prasy, do dnia dzisiejszego nie został dostarczony na nasz adres.

Nie można dziwić się uczestnikom finału tej imprezy, że zaaprobowali pomysł organizatorów na okolicznościowy protest, bo naprawdę wielu starszych jest uczuciowo związanych z tym obiektem, a dla młodych ośrodek też jest miejscem ciekawych spotkań i przeżyć. Zamiarem

apelu jest prawdopodobnie wywołanie w społeczności polskiej Zaolzia wątpliwości dotyczących celowości działań ZG PZKO. W lepszym wypadku apel wypływa z nieznaności faktów. Uważam więc za niezbędne ich przypomnienie.

Sprzedaż obiektów ośrodka, gospodarowanie którego przynosi już od szeregu lat stratę, jest w chwili obecnej jedynym sposobem na pokrycie zobowiązań podatkowych wobec państwa czeskiego. Wszystkie starania - nasze i naszych przyjaciół - w sprawie umorzenia podatków okazały się na wszystkich szczeblach

władzy, nie pomijając ministra finansów, nieskuteczne. Podatek od przeniesienia własności „Piasta”, w wysokości miliona koron, niestety, nie został umorzony. Jego niespłacenie w wyznaczonym terminie grozi upadłością PZKO, co byłoby równoznaczne z jego likwidacją i licytacją wszelkiego mienia związkowego zarządzanego przez ZG, w tym również ośrodka w Koszarzyskach.

Jako organizacja statutowo niezyskowa, nie jesteśmy w stanie wypracować kapitału potrzebnego na natychmiastowe uregulowanie roszczeń powstałych w poprzednich kadencjach. Nie możemy się jednak od obowiązku zapłaty uchylać. Dochody własne ZG ledwo wystarczają na działalność statutową. Wsparcie rządu czeskiego, w postaci grantów, ogranicza się do konkretnych przedsięwzięć i podlega skrupulatnemu rozliczeniu. Ze strony instytucji RP nie ma ZG PZKO żadnego wsparcia finansowego. Dlatego zostaliśmy zmuszeni do podjęcia tak niepopularnej decyzji.

Nie została ona podjęta pochopnie, poprzedzały ją dyskusje i konsultacje - także z Radą Kongresu Polaków, które zakończyły się podpisaniem Oświadczenia (opublikowanego w GL 13.09.2003). O ile ktoś ma lepsze rozwiązanie niż sprzedaż rodzinnego klejnotu, niestety już nie blyszcącego, chętnie je zaakceptujemy. Zależy nam na najlepszym rozwiązaniu zaistniałej sytuacji, jesteśmy otwarci na konstruktywne propozycje. Nie dopuścimy do rozwiązania PZKO. ZYGMUNT STOPA

prezes ZG PZKO



▲ Pani Maria korzysta z poobiedniej sjsy. Na razie towarzyszy jej pani Libuška, gdyż jej koleżanki poszły się na chwilę zdrzemnąć do pokoju obok. Później jednak będą miały sobie jeszcze wiele do powiedzenia...

Fot. WANDA KULA

„STARZY LUDZIE POTRZEBUJĄ DUŻO OPIEKI I CIEPŁA” - MÓWI MARIA MIESZCZAKOWA

W założeniu miał to być eksperyment. Dziś, po jedenaście lat działalności Dziennego Domu Seniora (DDS), starzy, schorowani i często samotni orłowianie nie wyobrażają sobie życia bez tej placówki. Tutaj bowiem otoczeni troską przyjaciół im ludzi mają zapewnioną całodzienną opiekę. A w dodatku pozostają we własnym środowisku, dzięki czemu nie czują się odsunięci na margines życia.

W takim Domu, jak ten przy ul. Adamusa, nie ma ścisłego regulaminu. Przebywający tu od poniedziałku do piątku przez sześć godzin seniorzy nazywają go często „przedszkolem dla dorosłych”. Twierdzą bowiem, że tak samo, jak

ich wnuki czy prawnuki, przychodzą tu nie tylko zjeść obiad czy kolarację, ale spędzić czas z rówieśnikami, obejrzeć telewizję, poczytać kolorowe czasopisma, czy chociażby zagrać w karty.

Bezradni jak dzieci

- Nie zmuszamy naszych podopiecznych do niczego, na co nie mają ochoty. Sami decydują, co będą robić w swoim wolnym czasie. Opiekujące się seniorami panie najwyższą włączają się w ich zabawę - mówi Maria Mieszczakowa, kierowniczka placówki.

Z usług „Domowinki” - bo tak brzmi oficjalna nazwa tej dziennej

placówki - korzysta ośmiu seniorów - cztery kobiety i tyle samo mężczyzn w wieku od 56 do 84 lat. Wyjątek stanowi niepełnosprawny, 27-letni Franciszek B. Jest wprawdzie samodzielny, ale brakuje mu kontak-

tów z ludźmi. W ramach swoich możliwości pomaga nie tylko starszemu w DDR, ale także w Centrum Doradczym ds. Zwalczania Narkomanii „Kotwica”. Pomimo swojej choroby chce być pożyteczny i pomagać osobom jeszcze bardziej pokrzywdzonym przez los. A za takich uważa m.in. ludzi samotnych.

Niektórzy podopieczni orłow-

skiej placówki, nie pamiętają, jak długo żyją, czym zajmowali się w przeszłości. Cierpią na chorobę Alzheimera. - Te kilka godzin, które u nas spędzą, dobrze na nich wpływa. Nie potrafią sobie wyobrazić, że mogliby zostać pozbawieni naszej opieki i usług, które im oferujemy. Oprócz obiadów, które przywożone są tutaj z pobliskiego Domu Emeryta „Wesna”, seniorzy mają do dyspozycji pokoiki do rehabilitacji i popołudniowej drzemki, świetlicę, a także łazienkę, w której mogą się wykąpać. W budynku znajduje się również pralnia, raz na dwa tygodnie odwiedza nas fryzjer i pedikiurzystka - mówi opiekunka Libuše Bogoczowa.

ciąg dalszy na str. 3

ŚLĄSK CIESZYŃSKI W CZESKIEJ TELEWIZJI

Węzły gordyjskie po latach

OSTRAWA (mro) - Centrum Publicystyki i Dokumentu Studia Telewizyjnego Ostrawa przygotowało na 19 października emisję blisko trzygodzinnego bloku programowego pt. „Wieczór na temat: Śląsk Cieszyński”.

Składać się będzie z nieco starszych pozycji, jak program muzyczny „Jabluska cieszyńskie Renaty Putzlacher” czy dokumenty „Herczawa - rok 2000” i „Jak się żyje na śląsko-polskim pograniczu”. Będą też śpiewać „Brathanki” oraz „Buty”.

Swoją premierę antenową będzie natomiast miał w ramach „Wieczoru” film dokumentalny „Śląsk Cieszyński - dziwne stulecie” zrealizowany przez Ivo Macharáčka wg

scenariusza Martina Novosada. Właśnie ten film zaprezentowano dziennikarzom na poniedziałkowej konferencji prasowej, na której m.in. byli obecni konsul ds. Polonii Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie Grażyna Kostrusiak oraz prezes Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków Tadeusz Wantuła.

Widzowie z zainteresowaniem przyjęli film traktujący o węzłowych problemach i sporach współżycia narodowego, przede wszystkim Po-

laków i Czechów, na Śląsku Cieszyńskim. Autorzy pozwolili przemawiać faktom i świadkom nie komentując ich. Przedstawili racje obu stron i nie przemilczali niewygodnych tematów.

- Są to karty historii, które do tej pory w naszych stosunkach nie do końca zostały przeanalizowane. Dziś są to tematy dla historyków, nie polityków, i powiedzmy sobie, że mamy klimat odpowiedni do poruszania ich w sposób obiektywny przez media - powiedziała G. Kostrusiak

- To program potrzebny, obiektywny i z wyczuciem zrealizowany - podsumował T. Wantuła.



◆ Przed hotelem „Dakol” w Piotrowicach zjawili się strażacy z wielu okolicznych miejscowości.
Fot. WANDA KULA

GASZENIE WEDŁUG SCENARIUSZA

Pozorowany pożar

PIOTROWICE (wak) - Sygnał „pali się!” nadszedł z hotelu „Dakol”. Zgłaszano, że ogień szybko się rozprzestrzenia zagrażając pracownikom i gościom. Na szczęście, katastrofa była pozorowana - stanowią scenariusz strażackich ćwiczeń, które odbyły się w ub. sobotę.

- W pięć minut po zgłoszeniu zawodowi strażacy z Karwiny i ochotnicy z Zawady, Markłowic Dolnych, Dzieńmorowic oraz polskiego Godowa, byli już w drodze- mówi dowódca ćwiczenia Pavel Haas. - W ciągu następnych minut wozy strażackie na sygnale przyjeżdżały na miejsce.

Część strażaków gasiła żywioł strumieniami wody, w tym jednym podawany z drabiny, pozostali ewakuowali ludzi z hotelu. Wydawało się, że wszyscy są bezpieczni, ale

w budynku pozostał jeden z gości. Strażacy-zwiadowcy udali się na ratunek. Na noszach wynieśli mężczyznę i udzielili mu pierwszej pomocy - interwencja lekarza nie była konieczna.

Akcja, w której uczestniczyło 40 strażaków, trwała ok. godziny. - Był to przykład dobrego przygotowania. Podstawą jest jednak wczesne wykrycie pożaru i szybka interwencja. Jeżeli będzie za późno, to poza ostrożnością i schładzaniem, nie mamy już nic do roboty, - twierdzi P. Haas.

W ćwiczeniach brali udział członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Gołkowic (gmina Godów), miejscowości od lat zaprzyjaźnionej z Piotrowicami. Ich zadanie spoczywało na sprowadzeniu z drugiej strony rzeczki Piotrówki wody do gaszenia ognia.

Zmagania zawodowców i ochotników z uwagą śledzili goście - Petr Trojek, burmistrz Piotrowic, Józef Pekała, wójt gminy Godów, Jan Surma, prezes Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Godowie a zarazem prezes Straży Pożarnej w Gołkowicach, Zbigniew Radecki, komendant



gminy Godów oraz Milan Mencner, burmistrz strażaków-ochotników z Piotrowic-Zawady. Oni też na spotkaniu po ćwiczeniu pochwlebnie wyrażali się o współpracy, która trwa już od dziesięciu lat.

- Na początku zapoznaliśmy się z działalnością organizacyjną oraz ze sprzętem jakim dysponują nasi koledzy. Później zaczęły się wspólne imprezy. Rezultatem są dzisiejsze - piąte już z kolei ćwiczenia po stronie czeskiej; tyle samo odbyło się po naszej stronie - stwierdził J. Surma.

ZGŁASZAJĄ SIĘ KOLEJNI CHĘTNI

Zza łańcuszka bezpieczniej

KARWINA (sch) - Zdał egzamin pomysłu zainstalowania łańcuszków bezpieczeństwa w mieszkaniach seniorów. Osoby, którym na drzwiach mieszkania je założono, czują się bezpieczniej.

Łańcuszki bezpieczeństwa na drzwi mieszkań ludzi starszych zakładała gratis karwińska Straż Miejska w ramach programu zapobiegania przestępczości. „Łańcuszkowy” projekt, uchwalony pod koniec stycznia br. przez miejski samorząd, miał ograniczyć wzrastającą na terenie miasta liczbę napadów rabunkowych na mieszkania starszych ludzi, którzy w dobrej wierze wpuszczali do środka nieznanne osoby.

Na razie zabezpieczone zostały mieszkania seniorów w domach opieki społecznej. Już teraz w sprawie założenia łańcuszka zgłaszają się do Straży Miejskiej kolejni chętni. Ci jednak będą musieli sami pokryć koszt instalacji. Niewysoki zresztą, bo ok. 75 koron.

Na grype szczepienie

TRZYNIEC (wak) - Szczepienia ochronne przeciwko grypie prowadzi również Szpital Trzynec. Bezpłatnie mogą się zaszczepić osoby z tzw. grup wysokiego ryzyka. Należą do nich dorośli i dzieci z chorobami przewlekłymi, szczególnie układu oddechowego, krążenia, chorobami nerek, osoby z uszkodzonym lub osłabionym układem odpornościowym oraz chorzy na cukrzycę i astmę. Pozostali zapłacą 190 koron.

Zaszczepić się można w dni robocze w godz. Od 7.30 do 11.30 w gabinecie chorób zakaźnych.

PEŁNE RĘCE ROBOTY

Jesienny kłopot

HAWIERZÓW (wak) - Zmora jesieni bywały zwały suchych liści, zalegające parki, ale też pobocza dróg, chodniki, a nawet jezdnie. Podczas słoty mogły stać się przyczyną poślizgu - podobnie, jak lód. Ostatnio jednak w dziedzinie porządkowania terenów publicznych, coraz bardziej się cywilizujemy.

- Z liśćmi jest podobnie jak ze śniegiem. Mamy opracowany harmonogram, z którego dokładnie wiadomo, wzdłuż których ulic, i w jakiej kolejności trzeba będzie usuwać suche liście i gałązki - dowiedzieliśmy się w Usługach Technicznych miasta Hawierzowa. - Pomaga nam w tym specjalny „odkurzacz” oraz przysposobiona do zwożenia biologicznych odpadków przyczepa. W miejscach, gdzie nie może dotrzeć sprzęt zmechanizowany, ekipy porządkowe pakują liście w worki, które są następnie na koszt miasta wywożone na wysypisko komunalne lub do kompostowni. W miejscach publicznych liście zbierane są codziennie, na terenach mniej dostępnych sporadycznie.

Warto przypomnieć, iż za utrzymanie porządku wokół budynków, w tym uprzątnięcie zeschniętych liści, zgodnie z ustawą o najmie lokali odpowiadają administratorzy budynków, czyli gmina, spółdzielnie i prywatni właściciele. Jeśli nie dopełnią tego obowiązku, mogą zostać ukarani mandatem.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

▲ Wzrost w Wieży Piastowskiej na oba Cieszyny i Olzę.
Fot. archiwum TVC

PO HARCERSKIEJ AKCJI LETNIEJ

Złaz poobozowy

KOSZARZYSKA (mro) - Złaz poobozowy napełnił w miniony weekend gwarem harcerski ośrodek „Kikula” w Koszarzyskach. Stawiły się tu niemalże wszystkie drużyny Hacerstwa Polskiego w Republice Czeskiej. Zabrakło jedynie „Błękitnej jedynki” z Karwiny-Frysztatu i „Puszczy” z Trzyńca.

„Kikulę” odwiedziła także konsul ds. Polonii Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie Grażyna Kostrusiak.

Na piątkowym „świecowisku” wspomniano minione lato z jego trzema obozami zuchowymi, jedenastoma harcerskimi, ogólnopolskim Złotem Drużyn w Centrum Szkolenia Instruktorów w Perkozach, „Watrą” oraz kursami drużynowych i przybocznych - zuchowych i harcerskich - w Chorzowie. Opowieściom, wspomnieniom i piosenkom nie było końca. W sobotę uczestnicy złazu brali udział w grze terenowej „Perła wszech oceanów”, przygotowującej harcerzy do globalnego ocieplenia klimatu, jak ujął to komendant złazu, Tomasz Paseka. Tematem gry były zadania typowo wodniackie - węzły, czy prace bosmańskie, było też spotkanie z Neptunem (Władysławem Bytusem).

Na Złazie jednak nie tylko się bawiono. W trakcie odpłaty drużyno-

wych i przybocznych ustalano zasady przekazywania dokumentacji - m.in. z akcji letniej. Rozpatrywano też przygotowania do Zjazdu HPC, który zaplanowano na marzec 2004. Całość zakończył niedzielny apel.

INTEGRACJA TRANSPORTU REGIONALNEGO Z Ostrawy do Katowic z kartą?

REGION (mro) - Wprowadzenie w grudniu na linii Opawa-Ostrawa zintegrowanej komunikacji będzie próbą nowego systemu. Włączone w nią będą połączenia kolejowe, trolejbusowe w Opawie i tramwajowe linii 8 w Ostrawie oraz autobusy sieci TQM. Pasażerowie opłacą przejazd plastikową kartą, którą zarejestrują po wejściu i przed wyjściem z pojazdu. System odliczy im należność.

- Po ocenie tego pilotażu podejmiemy decyzję o rozszerzeniu systemu na Zaolzie. W pierwszym rzędzie pod-

łączmy miasta - węzły kolejowe, które już posiadają swoje systemy zintegrowanego transportu. Chodzi np. o Bogumini, Karwinę, Czeski Cieszyn czy Trzynec. W drugiej kolejności rozpatrzmy możliwości podłączenia okręgu glińskiego, otomunieckiego, ale także województwa opolskiego czy śląskiego, - powiedział wicehetman Zdzisław Wantuła.

Trzeba jednak najpierw m.in. ujednolicić systemy zniżek, politykę cenową oraz taryfową wielu przewoźników.

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Medal dla Havla i Michnika

Były prezydent RC Václav Havel i redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” Adam Michnik otrzymają tegoroczne Medale św. Jerzego. To jedenasta edycja honorowych nagród „Tygodnika Powszechnego”.

Medal św. Jerzego jest przyznawany za „zmagania ze złem i uparte budowanie dobra w życiu społecznym”. Nominacje do nagrody zgłaszają czytelnicy „Tygodnika”, a laureatów wybiera Kapituła Medalu, w której zasiadają: ks. Adam Boniecki, Józefa Hennełowa, Krzysztof Kozłowski i Henryk Woźniakowski.

W tym roku „Tygodnik Powszechny” postanowił uhonorować ludzi, „których wieloletni sprzeciw wobec komunistycznego zniewolenia, działalność na rzecz demokracji, cywilna odwaga i dawanie świa-

dektwa prawdzie przyczyniły się do obalenia sowieckiego totalitaryzmu, a w konsekwencji umożliwiły dokonujący się na naszych oczach proces integracji”.

Wręczenie nagrody nastąpi w Krakowie 25 października.

Mąż... do wynajęcia

W Rosji powstał nowy dochodowy fach - mąż do wynajęcia. To pomysł pewnej mieszkanki Moskwy. Nina Rachmanina ma w swojej agencji dziesięciu „mężów”, których wynajmuje innym kobietom. Sama jest panną.

Mężczyźni pomagają w remontach i pracach domowych. Zadane inne „obowiązki małżeńskie” nie wchodzi jednak w grę. Wynająć można także dwie panie, które opiekują się dziećmi, sprzątają i prasują.

Rachmanina tłumaczy, że kiedy reklamowała swoją firmę jako „na-prawy domowe” nie miała w ogóle

klientów. Zadziałała dopiero nazwa „Mężowie na godziny”. Z usług tej nietypowej agencji korzystają samotne kobiety, których jest coraz więcej w Rosji. W tej chwili co najmniej co drugie małżeństwo kończy się tam rozwodem.

Drzemka przy... dubeltówce

Niemieccy policjanci nie wierzyli własnym oczom, kiedy podjechali do samochodu, stojącego na lewym pasie autostrady koło Schweringa. Za kierownicą spał sobie kierowca, trzymając między nogami butelkę po winie. Na fotelu pasażerskim pies pilnował dubeltówki.

Policja poinformowała, że 28-letni mężczyzna, którego oczywiście natychmiast zatrzymano, najprawdopodobniej postanowił odpocząć upojenie alkoholowe. Okazało się, że broń mężczyzna posiadał le-

galnie, jako członek związku łoświeckiego.

Mandat dla eks-Beatlesa

Paul McCartney nie chce zapłacić mandatu za złe parkowanie, opiewającego na sumę około 70 euro.

Jak donosi gazeta „Daily Mail”, McCartney został zatrzymany w ekskluzywnej dzielnicy Londynu, Notting Hill. Mężczyzna pilnujący parkingu prawdopodobnie nie rozpoznał muzyka.

Przed wpisaniem mandatu nie powstrzymała go także nalepka na przedniej szybie samochodu wskazująca na osobę niepełnosprawną (żona McCartneya, Heather Mills, ma amputowaną nogę).

Według „Daily Mail”, protest McCartneya przeciwko zapłaceniu mandatu i tak nie odniesie skutku, a piosenkarz będzie musiał uiścić karę.

KARWIŃSKA DRUŻYNA TURYSTYCZNA DZIAŁA JUŻ 20 LAT

Z »Azymutem« w góry

We wrześniu br. prawie niepostrzeżenie minęła jedna okrągła rocznica. Otóż dokładnie przed 20 laty powstała przy polskiej podstawówce w Karwinie Frysztacie chłopięca drużyna turystyczna „Azymut”. Przez ten czas karwińska drużyna wychowała dziesiątki, ba – setki młodych turystów, którzy miłość do turystyki i gór wpajają dzisiaj swoim pociechom.

Wszystko zaczęło się jednak nie w Karwinie, lecz w Gutach. W sierpniu 1983 roku guki Dom PZKO był główną bazą dla obozu wędrownego, który zorganizowały wspólnie szczepy pionierskie działające przy polskich szkołach we Frysztacie i Hawierzowie Błędowicach. Jednym z obozowych drużynowych był wówczas student ostrawskiego Wydziału Pedagogicznego, młody błędowiczaniec **Stanisław Folwarczny**. To on na tyle zapalił do górskich wędrówek swoich podopiecznych, wśród nich ówczesnego absolwenta klasy siódmej, **Tomasza Smitowskiego**, że ci po wakacjach postanowili założyć drużynę turystyczną. Pierwszym jej drużynowym był właśnie S. Folwarczny, drugim – Leszek Cmok, T. Smitowski natomiast stoi na czele drużyny przez kilka ostatnich lat. Warto też dodać, że obaj panowie pracują dziś w szkolnictwie – Staszek jest dyrektorem PSP w Cz. Cieszynie, Tomek natomiast jest zastępcą dyrektora w szkole frysztackiej.

„Azymut” był od początku drużyną w pełni męską, której członkami byli przede wszystkim uczniowie ósmych, czyli najstarszych w tym czasie klas szkoły podstawowej – mówi S. Folwarczny. - Z początku działaliśmy wyłącznie w szkole frysztackiej, później jednak dołączyli do nas chłopcy z drugiej karwińskiej polskiej podstawówki – nowomiejskiej. Wkrótce zaczęliśmy pracować w ramach Powiatowej Stacji Młodych Turystów w Karwinie. Wprawdzie nadal spotykaliśmy się w lokalach frysztackiej szkoły, ale stacja wspomagała nas finansowo oraz udostępniała nam sprzęt.

Chociaż na początku członkami drużyny byli uczniowie najstarszych klas podstawówki, „azymutowcy” wkrótce pomyśleli także o swoich młodszych kolegach i członkiem drużyny mogli zostać i piątkolasiści. Z biegiem lat działały w ramach „Juventusu” aż trzy „azymutowskie” drużyny, nadal pracowały w „Azymucie” również absolwenci szkół podstawowych, teraz już uczniowie szkół średnich, w wieku od 15 do 18 lat. To oni tworzyli kadrę na wyprawach i obozach.

Opracowaliśmy drużynowy konkurs motywacyjny, w trakcie którego zdobywaliśmy punkty, a gra nazywała się „Zdobytamy najwyższe szczyty świata” – wspomina T. Smitowski. - W tej grze zdobywaliśmy cztery stopnie wg nazw szczytów – Łysa Góra, Gerlach, Mount Blanc, no i, oczywiście, Mount Everest. Wraz ze stopniem otrzymywaliśmy belki, które nosiliśmy na lewym rękawie koszuli pionierskiej, nad naszymi znakami, czyli różną wiatrów. Punkty zaś można było zyskać za zdobycie szczytów podczas wypraw, aktywny udział w zbiórkach i konkursach, za prowadzenie kroniki czy gazetki. Najwyższy, czwarty stopień udało się zdobyć np. braciom Swaczynom – Kazkowi i Romanowi, Ryszardowi Góreckiemu, Danielowi Sitkowi, braciom Urbańcom – René i Michałowi... Długo by tu można wymieniać...

„Azymutowcy” spotykali się co tydzień na



zbiórkach, ale głównym celem ich działalności były wycieczki – letnie i zimowe – oraz wakacyjne obozy wędrownego. Pierwszą wyprawą było od razu w 1983 r. nocne przejście Beskidów – z Dobracic, przez Praszywą i Ropiczkę do Rzeki. Na pierwszy zaś obóz wybrano się do Tatr Wysokich. I tak było co roku. Kolejne wakacje spędzali „azymutowcy” np. w Tatrach Zachodnich, Małej i Dużej Fatrze, na Pojezierzu Pomorskim, nad Bałtykiem, a nawet we włoskich Dolomitach (w 1998 i 2003 roku). A wycieczki weekendowe? Wystarczy zajrzeć do kronik (a było ich aż pięć) – najpiękniejsze miejsca w Beskidach, Skały Sulowskie, Porubka za Żyliną, Brzeclaw, Teplice nad Metują...

Od samego początku „azymutowcy” uprawiali też turystykę rowerową (choć, wiadomo, w czasach sprzed 1989 roku trudno było o dobry rower), zimą zaś często wybierali się w góry na nartach...

Najchętniej wspominam obozy – mówi T. Smitowski. - Wprawdzie wymagały one dobrej kondycji, bo pokonywaliśmy często dziennie nawet 20-30 kilometrów, i to w terenie trudnym, wysokogórskim, ale była to ogromna frajda. Sami musieliśmy gotować, troszczyć się o prowiant. Myślę, że nauczyliśmy się sporo i staliśmy się dzięki temu bardziej samodzielni. To była świetna szkoła życia.

Nie obyło się czasami bez problemów, zwłaszcza z wyjazdami za granicę, a największy kłopot był z wyjazdami do Polski – dodaje S. Folwarczny. - W latach 80., w czasach „Solidarności”, a później stanu wojennego władze czechostowackie bały się, abyśmy „nie nasiąkli obcą ideologią”... A i tak nas nie upilnowali. Podczas obozu nad Bałtykiem w lipcu 1987 r. spotkaliśmy się na Westerplatte z... prezydentem George'm Bushem seniorem i mamy



z tego spotkania nawet zdjęcia. Gdyby dowiedział się wówczas o tym powiatowy komitet Socjalistycznego Związku Młodzieży (SSM), trzeba by się chyba było z „Azymutem” pożegnać... Przecież przed wyjazdem na Pomorze SSM-owcy mówili nam, abyśmy uważali, by dzieci nie zabrały nawet do kościoła, a tu prezydent USA...

„Azymutowi” udało się jednak przetrwać wszystkie polityczne zawieruchy i działa do dziś – już 20 lat. Obecnie jednak drużyna boryka się poniekąd z brakiem „narybku”. - Z jednej strony może być tego powodem to, że po 1989 r. odrodziło się harcerstwo, które też aktywnie działa na polu turystyki. Z drugiej – młodzież jest już trochę inna, bo zmieniła się sytuacja polityczna, ekonomiczna, no i dzieci same – zastanawia się S. Folwarczny. - Młodzi ludzie mają do dyspozycji komputery, wideo, sporo różnych innych atrakcji. W dodatku niektórzy rodzice są przerażeni, że na weekendowe wycieczki wybieramy się już przed 7.00, a ich pociechy przecież lubią sobie pospać. Pomimo to jednak nadal ludzie przychodzą na zbiórki, wyjeżdżają z „Azymutem” w góry, na obozy. To cieszy i miejmy nadzieję, że będzie tak jeszcze jakiś czas...



♦ Z drużyną na pieszych wyprawach.
▼ Na Westerplatte w 1987 r. drużyna „Azymut” spotkała amerykańskiego polityka, późniejszego prezydenta USA, George'a Busha, seniora.
Zdjęcia z archiwum drużyny



- Problem w tym, że jestem obecnie nie tylko nauczycielem, ale również zastępcą dyrektora karwińskiej szkoły – stwierdza T. Smitowski. - Trudno mi zatem być jednocześnie drużynowym „Azymutu”, bo moi podopieczni patrzą już na mnie inaczej, trudniej nawiązać nam tak bliski kontakt, jak dawniej. Najlepiej by było, gdyby znalazł się ktoś młodszy, kto chciałby poprowadzić naszą drużynę. Ideałem byłby młody student uczelni wyższej... Na pewno postaramy się takiego zapalonego turystę i dobrego organizatora znaleźć, bo „Azymut” musi istnieć dalej...

Na ten rok zaplanowali „azymutowcy” kilka jednodniowych wypraw – do Beskidów, Małej Fatry, szykują się do zgrupowania na Bagińcu, a w październiku wybiorą się na najwyższy szczyt Karkonoszy – Śnieżkę, ale z polskiej strony. A obchody jubileuszu 20-lecia? - Chętnie byśmy je zorganizowali, ale w związku z objęciem funkcji wicedyrektora mam obecnie trochę mniej czasu. Może pod koniec roku, kiedy sytuacja trochę się uspokoi? – dodaje Tomasz Smitowski.

JACEK SIKORA

„STARZY LUDZIE POTRZEBUJĄ DUŻO OPIEKI I CIEPŁA” - MÓWI MARIA MIESZCZAKOWA

Bezradni jak dzieci

Dokończenie ze str. 1

Przychodzący tu seniorzy chorują na... starość, a przede wszystkim na samotność. Przeważnie żyją wspomnieniami. Dlatego opiekujące się nimi panie muszą dwudziesty raz z rzędu wysłuchać m.in. wspomnień o nieżyjącym już mężu czy żonie, o córce, która wprawdzie bardzo kocha swoją matkę, ale nie ma dla niej czasu, a także o wnukach, które odwiedzają dziadka tylko wtedy, kiedy dostaje emeryturę.

Pan Emil żyje samotnie od kilkunastu lat. Jest po operacji gardła, nie mówi. Ma wprawdzie córkę, ta jednak w ogóle nie interesuje się ojcem, nie odwiedza go. Żyje więc samotnie, a jedyną jego rozrywką są spotkania z podopiecznymi placówki.

Pani Maria jest przekonana, że ma 60 lat, choć data jej urodzin

wskazuje, że jest 80-latką. Mówi, że ma męża, tymczasem pochowała go przed kilku laty. Pamięta, że pracowała w urzędzie. W którym? To zbyt skomplikowane pytanie. Nie potrafi też powiedzieć, czym konkretnie się zajmowała. Bezradnie spogląda na szefową Dziennego Domu Seniora, jakby usiłowała odnaleźć w jej oczach swoje wspomnienia.

Pani Jarosława ma 76 lat i bardzo kochającą ją rodzinę. Niestety, syn i synowa pracują całymi dniami i nie mogą się zajmować chorą matką. Przedpołudnie spędza więc w „Domowince”, drugą część dnia w towarzystwie opiekunki. Nie mam serca oddać mamy do domu opieki. Kocham ją, w końcu ona mnie wychowała. Zresztą mama chce być w domu – mówi syn pani Jarosławy.

Smutny jest los kolejnego podopiecznego orłowskiej placówki.

83-letni schorowany, samotny pan Józef został okradziony i pobity

przez chuliganów, którzy w dodatku zniszczyli mu całe mieszkanie. Sta-



▲ Pan Emil (w towarzystwie opiekunek Ludmiły Neumannowej oraz Libuży Bogoczowej) jest po operacji gardła. Twierdzi, że z trudem „idzie” mu połykanie, ale obiad jest taki smaczny, że trudno z niego zrezygnować.

Fot. WANDA KULA

ruszek załamał się psychicznie, długo przebywał w szpitalu. Odżył dopiero tutaj. Dzieli się z innymi swoimi wspomnieniami, krytykuje programy telewizyjne, a kolegów grających w karty nazywa hazardzistami.

Do Dziennego Domu Seniora, którego administratorem jest miasto, w pierwszej kolejności kierowani są ludzie samotni. Ich bowiem nie stać na prywatne pensjonaty, a ktoś musi się nimi zająć, podać leki, zrobić zakupy. - Starsi ludzie potrzebują dużo opieki i ciepła. Dzieci, często zagonione pracą i obowiązkami, nie zawsze są w stanie to zapewnić. Dlatego staramy się jak możemy, by chociaż przez te kilka godzin starszycy znaleźli tu nie tylko opiekę, ale także radość życia – mówi M. Mieszczakowa.

W budynku „Domowinki” mają swoją siedzibę również opiekunki domowe. Z ich pomocy korzysta ponad 200 orłowskich seniorów, w tym także podopieczni DDP.

WANDA KULA

PLOTKI



▲ **Natalia Oreiro**, urugwajska piosenkarka, a przy okazji gwiazda latynoskich telenowel („Zbuntowany anioł”, „Kachorra to ja”), w jednym z ostatnio udzielonych wywiadów oświadczyła, że nie jest już zainteresowana występami w tasiemcach. Woli poświęcić się grze w klasycznych filmach. Niedawno do argentyńskich kin trafiła komedia romantyczna „Cleopatra” z Oreiro w roli głównej. To drugi pełnometrażowy film w dorobku aktorki po „Argentyńczyku w Nowym Jorku”.

◆ **Agnieszka Fitkau-Perepeczko**, żona niezapomnianego Janosika i zabawnego komentanta z sitcomu „13 posterunek”, czyli **Marka Perepeczki**, wystąpiła w serialu „M jak miłość”, gdzie wcieliła się w postać Niemki Simony, która przyjechała do Polski na ślub syna Stefana (w tej roli **Steffen Moeller**). 61-letnia aktorka nie zrobiła kariery filmowej w Polsce. Przed laty mówiono, że przeszkodziła jej w tym uroda. Przez jakiś czas pracowała w teatrze, a także jako modelka. Potem wyemigrowała do Australii, gdzie grała w serialach i była fotomodelką agencji fotograficznej Family Tradition Photo, która specjalizuje się w obsłudze uroczystości rodzinnych i przyjęć. Agnieszka Fitkau-Perepeczko jest autorką wspomnień „Babie lato, czyli bądź szczęśliwa całe życie”. Powiada, że sama myśli wyłącznie pozytywnie i takie motto przyświeca jej każdego dnia. Jest znawczynią kuchni z różnych zakątków świata. Była nawet redaktor naczelną pisma „Magiczna Quchnia” o rozkoszach stołu, pięknych ogrodach oraz ciekawych ludziach. (k)

Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

OBRZĘK POWIEK NAJCZĘŚCIEJ SPOWODOWANY JEST UCZULENIEM NA KOSMETYKI

Co można wyczytać z twarzy

Wnikliwy lekarz, zanim osłucha i opuka pacjenta, uważnie mu się przygląda. Wygląd może bowiem powiedzieć wiele o tym, co dzieje się wewnątrz organizmu.

Sami również możemy przyjrzeć się własnej twarzy przed lustrem. Oto objawy, które powinny nas skłonić do zasięgnięcia porady lekarskiej.

Worki pod oczami. Świadczą o gromadzeniu się wody w organizmie, a więc o zaburzeniach pracy nerek, pęcherza lub serca.

Radzimy: gdy objaw pojawia się sporadycznie, wystarczą zimne kompresy na oczy (np. z esencji herbacianej), jeśli worki nie nikną, konieczna jest wizyta u lekarza.

Bladość twarzy. Bywa skutkiem zbyt małej liczby czerwonych ciałek krwi i hemoglobiny. Nie jest to jednak regułą: niektórzy mają z natury bladą cerę. Anemię można podejrzewać, jeśli blade są również spojówki oczu. Nagłe blednięcie, połączone z zawrotami głowy może świadczyć o zaburzeniach krążenia.

Radzimy: dietę bogatą w żelazo i witaminę C (natka pietruszki, marchew, brokuły, wątrobką); wykonanie badań krwi; w przypadku nagłego blednięcia - wizytę u internisty.

Cienie pod oczami. Są zwykle objawem przemęczenia. Czasami wskazują na choroby serca, wątroby, nerek, zatrucia, choroby zakaźne, niedoczynność tarczycy.

Radzimy: odpoczynek, spacer na świeżym powietrzu, zmianę diety na niskotłuszczową; gdy cieniom pod oczami towarzyszy blada

cera, należy koniecznie zasięgnąć porady internistycznej.

Zażółcenie oczu. Może świadczyć o chorobach wątroby (np. żółtacze zakaźnej). Czasem jest objawem przeziębienia.

Radzimy: wizytę u internisty, badania krwi (tzw. próby wątrobowe).

Obrzęk powiek. Najczęściej spowodowany jest uczuleniem na kosmetyki. Gdy zaczerwieniona i opuchnięta jest powieka górna, może to świadczyć o zapaleniu gruczołu łzowego lub woreczka łzowego. Jeżeli obrzękowi nie towarzyszy zaczerwienienie, jego powodem może być stan zapalny oka. Obrzęk występuje czasem przy kamicy żółciowej.

Radzimy: zmianę kosmetyków na hypoalergiczne; jeśli objaw nie ustępuje - wizytę u okulisty oraz u internisty.

Obrzęk małżowiny usznej. Świadczy o zapaleniu ucha zewnętrznego. Gdy towarzyszą mu ob-

jawy grypowe, mamy prawdopodobnie do czynienia z zapaleniem ślinianek przyusznych (świnika).

Radzimy: wizytę u laryngologa, jeśli objaw dotyczy dziecka, to u pediatry.

Zaczerwienienie i obrzęk warg. Może świadczyć o braku witamin, głównie z grupy B. Objaw ten może być spowodowany uczuleniem na szminek lub podrażnieniem papierosami.

Radzimy: przyjmować preparaty witaminowe; zmienić szminek, zerwać z nałogiem palenia.

Obłożony język. Najczęściej objaw spowodowany jest infekcją bakteryjną, wirusową albo grzybi-

czą przewodu pokarmowego lub górnych dróg oddechowych. Białe naloty na języku mogą także świadczyć o braku witaminy z grupy B.

Radzimy: wizytę u lekarza; wzbogacenie diety o produkty zawierające witaminy z grupy B (przetwory zbożowe z grubego przemiału, mleko, sery, jaja, mięso). (CL)

MODA MODA MODA MODA MODA MODA MODA MODA

Nie ma powodu, by rozmiar biustonosza 90 D traktować jako dopust boży. Zamiast porównywać swoje wymiary z danymi o modelkach, lepiej brać przykład z posagowości Zofii Loren, wdzięku Marilyn Monroe, zmysłowości Dolly Parton, która ostentacyjnie

Tuszować czy podkreślać

chwali się swoimi krągłościami i przewężeniami.

Zaakceptuj własne wymiary i wybierz taki biustonosz, aby duży biust był biustem kształtnym. Często błędem kobiet hojnie obdarowanych przez naturę jest noszenie ciasnych, zbyt małych staników. Piersi od tego nie maleją, natomiast łatwo je zdeformować, a nawet wpędzić się w chorobę.

Wciągnij więc brzuch, wyprostuj plecy, podnieś głowę, a twoja elegancka i pełna kobiecości sylwetka stanie się wzorem dla innych.

Oto kilka rad, które pomogą ci podczas kupowania ciuchów:

TKANINY I FAKTURY Wybieraj ciężkie tkaniny o delikatnych fakturach w podobnych barwach. Przy dużych, jednolitych powierzchniach krągłości wydają się mniejsze. Walory sylwetki podkreślają proste, małe sukienki z lekkim luzem i podniesioną talią (pionowe cięcie dyscyplinuje biust).

KOLORY I WZORY. Kto tęskni do wyrazistych wzorów i ostрых barw, może wybrać zawsze modny, ciemny bezrękawnik z kolorowym wsadem, w ten sposób odwracamy uwagę od biustu.

WARSTWY. Korzystne są de-

kolty w szpic, lub w kształcie litery U, ale uważa raczej o umiarkowanej wielkości. Kierujemy się zasadą umiaru: nie ukrywamy, ale też przesadnie nie podkreślamy. Wysmuklają i przykrywają nadmiary miękkie spływające po ciele kamizelki i żakiety, które najkorzystniej wyglądają niezapięte. (H. G.)

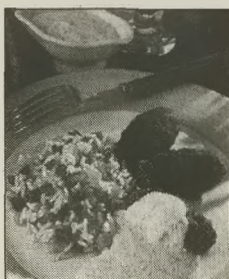


SMACZNEGO

Frykadele z ryżem i warzywami

Składniki: 500 g mieszanego mięsa mielonego; 100 g startego żółtego sera; 2 łyżeczki kaszy kukurydziejanej; 1/3 szklanki mleka; jajko; 3/4 szklanki ryżu; po małym strąku czerwonej i żółtej papryki; mała cebula; 1,5 szklanki bulionu (z kostki); 10 łyżek oleju; bułka tarta; opakowanie naturalnego sera homogenizowanego; łyżka jogurtu naturalnego; 4 łyżki posiekanej zieleniny; sok z cytryny; sól; pieprz.

Przygotowanie: - Ryż wypłukać. Z papryki u s u nąć



gniazda nasienne. Pokroić w kostkę. Cebulę obrać, posiekać. Podsmażyć na 2 łyżkach oleju. Wrzucić ryż. Chwilę razem smażyć. Partiami wlewać do ryżu bulion i gotować mieszając, aż ryż wchłonie płyn. Przy ostatniej porcji bulionu wrzucić paprykę. Doprawić do smaku solą i pieprzem.

- Serek wymieszać z jogurtem i zieleniną. Doprawić do smaku solą, pieprzem i sokiem z cytryny.

- Kaszę wymieszać z mlekiem. Odstawić na 10 minut. Mięso wyrobić z jajkiem, kaszą i żółtym serem. Doprawić solą i pieprzem. Z masy mięsnej uformować owalne kotlety. Obtoczyć je w bułce i usmażyć na oleju. Podawać z ryżem i warzywami, polane serowo-jogurtowym sosem.

Dla 4 osób. (k)

ZAWIERA KOMPLET POTRZEBNYCH DO ŻYCIA SKŁADNIKÓW - BIAŁKO, WITAMINY, MINERAŁY

Pijemy coraz mniej mleka, biją na alarm dietetycy. Jeszcze 10 lat temu tłumaczyliśmy to jego smakiem. Problem rozwiązał się, odkąd na naszym rynku pojawiło się mleko UHT w kartonach. Ale mimo to okazuje się, że wcale nie spożywamy więcej ani mleka, ani jego przetworów. A przecież ludzki organizm najlepiej przyswaja wapń zawarty właśnie w mleku. Potrzebuje go głównie do budowy kości i zębów, ale bez wapnia również nerwy i mięśnie nie potrafią pracować prawidłowo, a krew nie krzepnie tak szybko, jak trzeba.

Nasz organizm potrzebuje wapnia każdego dnia, ale magazynuje go najwyżej do trzydziestego roku życia. Dlatego w młodości powinniśmy traktować swoje kości jak

bezcenną skarbonkę, z której będziemy mogli skorzystać w późniejszych latach. Jeśli po trzydziestce nie dostarczymy codziennie organizmowi dostatecznie dużo wapnia, będzie go czerpał z magazynu, czyli naszych kości.

Zatem nie bez kozery lekarze zalecają cię-

Mleko - pić czy nie?

żarnym i karmiącym kobietom dietę bogatą w mleko i jego przetwory. W przeciwnym razie za szkielet naszego przyszłego dziecka zapłacimy własnymi kośćmi i zębami.

Mleko jest zdrowe

- Korzyści z mleka odnoszą nie tylko kości. Zawarty w nim wapń zmniejsza ryzyko raka jelita grubego, nadciśnienia, kamicy nerkowej, a nawet choroby niedokrwiennej serca.

- Dwie szklanki mleka dziennie skutecznie łagodzą stresy, a palacze chronią przed przewlekłymi zapaleniami oskrzeli.

- Pijąc pełnotłuste mleko, ograniczamy ryzyko wrzodów żołądka, chyba, że choroba już się ujawniła. Wtedy mleko szkodzi, dodatkowo zakwaszając przewód pokarmowy.

- Naukowcy nie potwierdzają wprawdzie ludowych przekazów, że szklanka ciepłego mleka ułatwia zasypianie, ale mimo to wiele osób z powodzeniem stosuje je na bezsenność.

Gotować, czy nie?

- Mleko prosto od krowy może zawierać bakterie, dlatego przed spożyciem należy je przegotować.

- W woreczkach foliowych, plastikowych butelkach lub papierowych torbach możemy kupić mleko pasteryzowane, które na wszelki

wypadek również warto przed wypiciem przegotować.

- Natomiast mleko UHT (sterylizowane w temp. 135-150 st. C przez 2-9 sek.), sprzedawane w kartonach, nie wymaga już gotowania.

- Gotować nie musimy również mleka skondensowanego (zagęszczanego poprzez odparowanie wody) ani też mleka z proszku, czyli rozrobionego suchego koncentratu mleka (1 kg takiego koncentratu powstaje z 11 l „płynnego” mleka).

Dla kogo jakie mleko?

Dla dzieci najlepsze jest mleko pełnotłuste, bogate w nienasycone kwasy tłuszczowe oraz witaminę A, potrzebną do rozwoju małego organizmu. Chude mleko praktycznie pozbawione jest ważnych dla dziecka witamin, a poza tym w znacznie mniejszym stopniu zabezpiecza przed biegunkami.

Natomiast osoby dorosłe, a zwłaszcza, te które walczą z nadwagą i podwyższonym po-

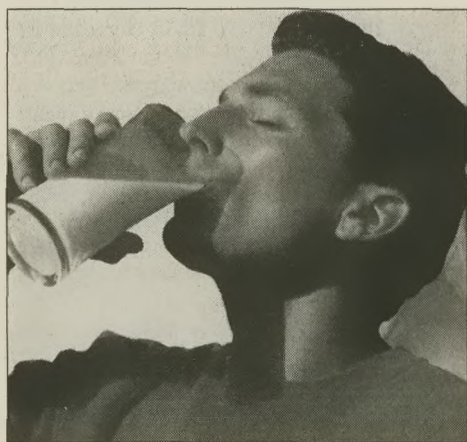
ziomem cholesterolu, powinny pić raczej mleko odtłuszczone albo o niskiej zawartości tłuszczu.

Gdy mleko szkodzi

Białko mleka krowiego - silny alergen - może we wczesnym dzieciństwie wywołać tzw. „skazę białkową”. Większości alergenów pozbawione jest za to mleko kozie, a przy tym obniża poziom cholesterolu. Słodkie mleko (nawet kozie) zawiera jednak laktozę, która nie służy wielu osobom, zwłaszcza dorosłym, powodując biegunkę. W dzieciństwie bowiem trzustka wytwarza enzym, który pomaga strawić słodkie mleko matki. Gdy nie pijemy mleka, organizm przestaje też wytwarzać enzym potrzebny do jego trawienia. Ale jeśli nie tolerujemy słodkiego mleka, możemy pić mleko kwaśne, kefir czy jogurt. (K. T.)

Dzienne normy spożycia mleka i jego przetworów

Wiek i płeć:	Zapotrzebowanie:
Dzieci 1-3 lata	850 ml
Dzieci 4-6 lat	900 ml
Dzieci 7-12 lat	950 ml
Chłopcy 13-20 lat	1150 ml
Dziewczeta 13-20 lat	1100 ml
Mężczyźni 21-64 lata	950 ml
Kobiety 21-59 lat	900 ml
Ludzie w podeszłym wieku	800 ml
Kobiety ciężarne	1350 ml
Kobiety karmiące	1500 ml



POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 9 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.30 Rupert (s. anim.)
8.55 Budzik (dla dzieci)
9.20 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.30 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Lalka (s.)
11.30 Ginące światy (s. dok.)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.35 Wakacje z duchami (s.)
14.05 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.20 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.10 Sekrety zdrowia (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.05 Zakupy pod okiem kamery (rep.)
18.40 Motoexpress TV (mag.)
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Agentka o stu twarzach (s.)
21.15 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.45 Tygodnik polityczny Jedyński
22.35 Szerokie tory (rep.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.25 Pegaz (mag.)
23.50 Różewicz w teatrze (film dok.)
0.50 Sytuacje rodzinne (film dok.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. animowany)
7.50 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Przystanek praca (mag.)
10.40 Kabaretowa Liga Dwójki (dla dzieci)

11.30 Doktor Ewa (s.)
12.15 Kochaj mnie (s.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Błękitna planeta (s. dok.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.15 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Czy musiało tak być? (mag.)
19.45 Od pierwszego wejrzenia (film USA)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
22.55 Dla naszych chłopców (film USA)
1.15 Miłosević - nowoczesny dyktator (film dok.)
2.10 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Tydzień Kultury Beskidzkiej, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej (w przerwach Kurier), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrów! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska: Gliwice, 18.50 Studio TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Ojczym 2 (film USA).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolagi (s. anim.), 8.00

Piątka nieustraszonych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Idol 3 (pr. rozryw.), 23.05 Z archiwum X (s.), 0.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 0.25 Biznes Informacje, 0.55 Graffiti (mag.), 1.10 Eden (s.), 2.30 Aquaz Superchat, 4.35 Magazyn religijny.

PIĄTEK 10 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.30 Stoł Beniamin (s. anim.)
8.55 Jedynecka (dla dzieci)
9.25 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.35 Kocie bajki (s. anim.)
10.00 Przygody pana Michała (s.)
10.30 Maanam (koncert)
10.55 Uważaj, niebezpieczeństwo (magazyn)
11.10 Biała królowa (film dok.)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Po pierwsze pomysł (mag.)
12.45 Obywatel Kane (film USA)
14.40 Podróże małe i duże (mag.)
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.40 Kwadrans na kawę (mag.)
15.55 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński (rep.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Randka w ciemno (quiz)
18.45 Jaka to melodia? (quiz)
19.15 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości

20.20 C.K. Dezerterzy (film pol.)
21.50 Krok od śmierci (film USA)
23.20 Monitor Wiadomości
23.40 Czas ucieka (film Hong-Kongu)
1.10 Sekrety Weroniki (s.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. animowany)
7.50 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Święta wojna (s.)
11.00 Zraniona duma (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 Videoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
14.55 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
17.25 Wyznania kelnerów i kucharzy (film dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Z Elitą do Italii, czyli Kabaretowe tutti frutti (pr. rozryw.)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.10 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.15 Fatalny romans (film USA)
0.45 Policjanci z Hamelin (film kandydowski).

■ TV KATOWICE:

7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Teorie spiskowe (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Nieustraszony (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Denyce Graves w Polsce (rep.), 12.15 To jest temat (rep.),

12.30 Kurier, 12.35 Szlachetny Wiedeń (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Groch i kapusta (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Gramy dla Was, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przystanek Olecko 2003 (widowisko), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Muzyka u nas (mag.), 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 18 sposobów robenia dzieci (film dok.), 0.05 Rykoszet (film USA).

■ TV POLSAT:

7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolagi (s. anim.), 15.15 Świat według Kiepskich (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.50 Ognisty podmuch (film USA), 0.30 Informacje, 0.40 Puls - biznes i giełda (mag.), 1.05 Graffiti (pr. public.), 1.20 Prawdziwi mężczyźni czekają na finał (film USA), 2.50 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 9 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Europa dziś
5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z P. Bobkiem
10.00 The Potato Factory (film USA)
11.40 Feralne chwile
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Wariatkowo w Wariatkowie (film dok.)
14.20 Przedwczesne zgony (s. dok.)
15.15 Bajka
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
20.00 Taggart (s. ang.)
21.50 Spowiedź J. Švorcowej (film dokumentalny)
22.05 Bez ogródek
22.40 Wydarzenia, komentarze
23.20 Wydarzenia europejskie
23.30 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.25 Szaleję za tobą VII (s.)
0.45 Obiektyw
1.20 Diagnoza
1.40 Piękne zguby
2.05 Życie humorysty V. Renčina oczami J. Špáty (film dok.)
2.20 Karykatura zwierciadłem świata
3.10 Pochwała błazeństw.

■ TVC 2:

5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Czarne owce
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)

7.55 Panorama
8.30 X (czyli x razy o kulturze)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Paszkwil
12.55 Ekofilm 2002 (film dok.)
13.50 Meduza (pr. muz.)
14.20 Studio A po 30 latach...
15.30 Na tropie
15.55 Piękne zguby
16.25 Co mogę dla siebie zrobić
16.30 TV Klub dla niesłyszących
17.00 Popularna mechanika dla dzieci
17.20 Popularis
17.50 Rozglądaj się, człowieku (s.)
18.10 Skarby świata
18.25 Echo
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Sportem przeciw narkotykom
19.35 Muszkieter koszykówki (sport)
19.55 Głosy poezji
20.00 Czeskie przygody w Himalajach (s. dok.)
20.55 Ciało na sprzedaż (film dok.)
21.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Klub Filmowy - Chwila prawdy (film)
23.15 Najlepsi z klasyki (pr. muz.)
23.55 Czeskie przygody w Himalajach (film dok.)
0.55 Zuzana Stirska i Gospel Time
1.40 Muzyczne wędrówki
1.55 Wydarzenia, komentarze
2.25 Czarne owce
2.50 X (czyli x razy o kulturze)
3.20 Wielki Wóz (mag.)
4.00 Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Strażacy (film wtos.), 11.10 Knots Landig (s.), 12.05 Zakochana (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.40 Obrońca (s.), 15.40 Kachorra - (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kocioł (talk

show), 22.35 72 godziny (s.), 23.35 Miłość, zdrada i szmal (film USA), 1.25 Oddział specjalny (s.), 2.45 Kocioł (talk show), 3.50 Szkodzi, nie szkodzi, 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.35 Ucałujcie ich ode mnie (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Chłopcy i mężczyźni (s.), 21.00 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.00 Ciernie (talk show), 22.55 Sprawa Odyseusz (s.), 0.45 Na temat!, 0.55 Edel i Starckowa II (s.), 1.45 Sauna (talk show).

PIĄTEK 10 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek
9.35 Moda Prostějov - jesień, zima 2003/04
10.00 Echo burzy (film USA)
11.40 Diagnoza
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.10 Bajka
14.10 Przygody kryminalistyki (s.)
15.00 Nasza wieś
15.20 Folklorystyka
16.00 Wiadomości
16.05 Parker Lewis musi wygrać II (serial)
16.30 Droga wzywz (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia

20.00 Księżniczka Mononoke (film francuski)
22.20 Wydarzenia, komentarze
22.30 Prognozy pogody
22.35 Bramki, punkty, sekundy
22.40 Inspektor Rebus (s.)
0.30 Fantom (film USA)
2.10 Droga wzywz (s.)
2.50 ABCD ekologii
2.55 Moda Prostějov - jesień, zima 2003/04
3.20 Skarby świata (s.)
3.35 Biegiem życia (pr. muz.)
4.10 Wasze boisko (sport)
4.25 Piosenki z ekranu.

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Echo
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.10 Sportem przeciw narkotykom
12.35 Wędrówki z dinozaurami (film dokumentalny)
13.10 Popularis
13.40 Labirynt
14.10 Game Page
14.25 Walka płci w świecie zwierząt (serial dok.)
14.55 Chcęcie mnie?
15.10 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.30 Ludzie burmistrza V (s.)
15.50 Wydarzenia europejskie
16.00 U nas w Europie
16.30 Przygody nauki i techniki
17.00 Siła obrazu - Leni Riefenstahl (film dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Muzyczne wędrówki
20.00 Pop-music (s.)
20.50 Jeszcze tutaj jestem
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Notes (pr. muz.)

22.10 Czeska soda
22.30 AIDS - ślady prowadzą do Afryki (film dok.)
23.15 Tina Turner: What's Love (pr. muzyczny)
0.10 Na pływalni z P. Bobkiem
0.40 Feralne chwile
0.55 Pop-music (s.)
1.45 Wydarzenia, komentarze
1.55 Echo
2.25 Dzieła sztuki
2.35 Vertikála
3.25 Grandle (film czes.)
4.00 Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA:

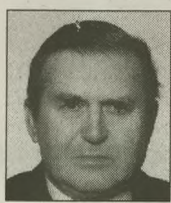
5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Kapitan (film niem.), 11.10 Knots Landig (s.), 12.05 Zakochana (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Obrońca (s.), 15.40 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Anna i król (film USA), 23.20 Prask!, 23.50 Puszek (erot. talk show), 0.35 Na krawędzi (film USA), 3.00 Prask!, 4.05 Do-Re-Mi.

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Trzeci książę (film czes.), 13.20 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.50 Beverly Hills 90210 (s.), 14.45 Kojak (s.), 15.45 Gorączka III (s.), 16.45 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Prima všemi deseti” (pr. rozryw.), 22.45 Mściciel (film USA), 0.30 Na temat!, 0.40 NHL Power Week, 1.10 Europejskie trucki (sport), 1.20 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.20 Caruso show (pr. rozryw.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna



Dnia 9. 10. obchodzi zany jubileusz 80-lecia

pan EMIL CECHEL

z Karwiny Raju. Z tej okazji wiązankę najserdeczniejszych życzeń oraz wiele zdrowia do dalszych lat życzy żona i syn z rodziną.

GL-108

Dziś obchodzi swój zany jubileusz 80 lat życia

pani ZOFIA SZTEFKOWA

z domu Kwapulińska z Hawierzowa Datyn Dolnych. Najserdeczniejsze życzenia, przede wszystkim dobrego zdrowia, składają z serca Wanda z rodziną i Helena.

GL-95

Dnia 8 października br. obchodziłby 100. rocznicę urodzin

śp. ADOLF MACHEJ

z Karwiny, zaś 14. 7. minęła 8. rocznica, kiedy na zawsze ucihło Jego szlachetne serce. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

AL-054

Dnia 9. 10. 2003 mija druga rocznica śmierci naszego drogiego Męża, Wujka, Teścia i Kuzyna

śp. ROMANA RECMANA

z Trzanowic. O chwilę cichych wspomnień prosi rodzina.

AD-234

■ kina

KARWINA – Centrum: Asterix i Obelix: Kleopatra (9, 10, godz. 15.30), Jedna ręka nie klaszcze (9, 10, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Piraci z Karaibów: Przekleństwo Czarnej Perły (9, 10, godz. 17.00 i 20.00), **EX** Pajęczyna snów (9, 10, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Czego ta dziewczyna chce (10, godz. 17.15), Adaptacja (10, godz. 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Piraci z Karaibów: Przekleństwo Czarnej Perły (9, 10, godz. 17.30), Jądro (9, 10, godz. 20.00).

■ radio

UKF OSTRAWA 107.3 metra i TRZYNIEC 105.3 m, POLSKIE AUDYCJE: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (2, godz. 17.50), TVC 2 (3, godz. 6.55).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – Sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ INTERCLUB Karwina: do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ KARWINA – „Galeria Zdrowego Miasta” – foyer Uniwersytetu Śląskiego: Do 31. 10. wystawa twórczości Jitki Gřeškové i Miloslavy Sztomonowej. Otwarte wt - pt 10-16.

▲ KOTUŁOWA DRZEWIŃKA, Hawierzów Będowice: stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻY-

WOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ORŁOWA: do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-NIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

KARWINA FRYSZTAT: Galeria zamkowa „Chagall”: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

■ zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie, „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

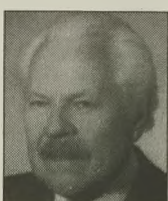
KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: Do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po, wt, śr, pt 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na spotkanie z okazji 20-lecia swego istnienia, które odbędzie się 10. 10. o godz. 15.00 w Czytelni.

TRZYNIEC OSÓWKI – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 12. 10. o godz. 15.00 na wieczór autorski nad książką Józefa Franka „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę” w Łasku na Osówce.

LUTYNIA DOLNA- MK



„Wiązanka kwiatów ma Twym grobie znaczyć, że pamiętamy o Tobie”. Dnia 10. 10. 2003 mija 5. bolesna rocznica, kiedy odszedł od Nas kochający Mąż, Ojciec i Dziadek

śp. ANDRZEJ KUBISZ

z Gnojnika. O chwilę wspomnień prosi żona Lila i córki z rodzinami.

AL-050

„Kto kochał i był kochany, nigdy nie będzie zapomniany”.

Dziś 9. 10. 2003 mija 10. bolesna rocznica zgonu naszego Ojca

śp. HENRYKA GRZEGORZA

z Olbrachcic. O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą najbliżsi.

GL-112

Dziś mija 11. bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła

śp. MARIA ŁUPIŃSKA

z Darkowa. O chwilę wspomnień prosi mąż i córki z rodzinami.

RK-176

Za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszej Ukochanej i Nieodżałowanej

śp. EUGENII TOBOŁOWEJ

składamy podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym. Ks. Mirosławowi dziękujemy za wzruszające przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, chórowi MK PZKO w Olbrachcicach za uświetnienie pieśnią ceremonii żałobnej, pani prezes Iwonie Guńkowej za piękne pożegnanie w imieniu członków PZKO, aktywów obywatelskiego i kopalnianego Klubu Seniorów. Zasmuczona rodzina.

GL-114

PZKO serdecznie zaprasza na spotkanie jesienne ze smażeniem placzków 11. 10. o godz. 16.00 do małej sali Domu Kultury. Program: prelekcja o zdrowiu p. Cecylii Gilowej, autogramiada oraz sprzedaż książki Otylii Tobola „Lutyńskie tango”.

PIOTROWICE – MK PZKO zaprasza 11. 10. o godz. 14.30 do Domu PZKO w Piotrowicach 1 na Strykówkę, na prelekcję „Wycieczka do Maroka” mgr. Józefa Szymeczka.

ŚMIEŁOWICE – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza 11. 10. w godz. 14-19, 12. 10. w godz. 10-18, na wystawę robót ręcznych „Roman-tyczność i piękno w naszym domu” w sali urzędu gminnego. Bufet zapewniony.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 9. 10. o godz. 15.00 do świetlicy na ul. Matuška 2.

KARWINA FRYSZTAT – Związek Przyjaźni Czesko-Słowacko-Polskiej zaprasza na „Jesienne spotkanie” 11. 10. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie ze-spół z Kaczyc.

KARWINA RAJ – Sekcja Kobiet ZG PZKO zaprasza 8. 11. (a nie 18. 10. jak podawaliśmy wcześniej) na Jesienne Seminarium na temat „Malowanie na jedwabiu” w Domu PZKO w Karwinie Raju.

Rozkład jazdy: Bogumín 9.40 – Karwina 9.57, Jabłonków 8.57 – Karwina 9.59. Przewóz z dworca zapewniony autobusem o 10.10. Przed seminarium zwiedzanie wystawy KK we Fryszacie. Koniec zajęć o 15.00. Pisemne zgłoszenia przyjmują do 31. 10. Henryka Żabińska, Stonawa 769, 735 34.

LESZNA DOLNA – TJ Beskid zaprasza 11. 10. na 9. Międzynarodowy Rajd Turystyczny „Wokół Lesznej” (trasy 5, 10, 15, 20 i 30 km po obu stronach granicy; paszport lub dowód osobisty) oraz 6. edycję wyścigu rowerów górskich (trasa 40 km; dowód osobisty). Start obu imprez w godz. 7-10 na „Grodzisku” (przystanek „Mrow-cówka”).

BYSTRZYCKA PSP UCZCI JUBILEUSZ

Trzy dni świętowania

BYSTRZYCA (db) – Chór Ze-społu Pieśni i Tańca „Śląsk” z to-warzyszeniem orkiestry uświetni uroczyste obchody rocznic 220-le-cia szkolnictwa polskiego w gmi-nie oraz 80-lecia tutejszej szkoły wydziałowej. Organizatorem ob-chodów jest bystrzycka PSP im. S. Hadyny, a odbędą się one od 17 do 19 października.

- **Chór ZPiT „Śląsk” wystąpi w tutejszym kościele ewangelickim w niedzielę o 16.00** - dodaje dyrektor szkoły **Wanda Tomčala**. - **Za-prezentuje oprócz jakże popularne-go repertuaru zespołu również utwo-ry takich kompozytorów, jak Mozart, Verdi czy Haendel. Program, będzie**

więc z całą pewnością ucztą dla wszystkich miłośników zespołu oraz melomanów.

Z kolei na pierwszy dzień obchodów zaplanowano Transgraniczne Forum Pedagogiczne poświęcone roli patrona szkoły we współczesnym procesie dydaktyczno-wychowawczym. Drugi dzień – sobota 18. 10. – upłynie natomiast pod zna-kiem kilku wydarzeń: wernisażu wystawy „Szkoła na przełomie wie-ków” w głównym budynku bystrzyckiej PSP, odsłonięcia tablicy pamiątkowej S. Hadyny na jego domu rodzinnym w Karpętnej i uroczystej Akademii Szkolnej (w sali gimnas-tycznej o 15.00).

WYKORZYSTAJ ZNIŻKĘ!

Biblioteka już czynna

KARWINA (db) – Oddział Lite-ratury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie rozpoczyna swą działalność po przerwie remontowej dziś o godz. 13.00. Informację tę po-dała nam szefowa tej placówki He-lena Legowicz.

- **Zapraszam w nasze progi nie tylko starych bywalców** - dodała. - **Wszystkim nowym czytelnikom oferujemy dziś i jutro w ramach VII edycji Tygodnia Bibliotek 50% zniżkę opłaty rejestracyjnej. A po-za tym miłośników polskiej książki**

zapraszamy także na wycieczkę te-matyczną na VII Targi Książki w Krakowie. Odbędzie się ona w piątek 24 października br, a koszt wynosi 250 koron (przejazd, ubez-pieczenie, wejściówka na targi). **Odjazd z Czeskiego Cieszyna pla-nujemy o 8.00, powrót około 20.00.** Dodajmy, że zgłaszać się można do 17 października w bib-liotece (tel./fax: 596 312 477, e-mail: legowicz@kka.cz) oraz w Klubie Polskiej Prasy i Książki (ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn).

KOLEJNA UDANA WĘDRÓWKA „BESKIDU“

Na Szańcach i Studzienicznym

MOSTY k. JABŁONKOWA (sch) – Wędrówki po Ziemi Cie-szyńskiej zadowolili się na dobre w kalendarzu imprez PTTS „Bes-kid Śląski”. W sobotę 48 jego członków i sympatyków zawitało do wioski rozciągającej się przed i za tunelem.

Z „beskidziokami” spotkał się w „Kasowym”, czyli w miejscowym Domu PZKO, wójt **Milan Procházka**. - **W Mostach zostaliśmy bardzo gościnnie i ciepło przyjęci** - powie-

dział „GL” jeden z uczestników sobotniej wędrówki, **Bronisław Schulhauser**. W dowód na to wymienił spotkanie z miejscowymi pe-zetkaowcami – **prezesa Józefem Klusem**, folklorystą **Janem Kufą** oraz kierowniczką chóru „Przełęcz” **Walerią Wawrosz**. W autokar, który przewiózł uczestników na Szań-ce, później pod Studzieniczne (stąd pieszo udano się do schroniska), wsiadali wycieczkowicze z solidną wiedzą na temat historii i teraźniejszości wioski, a także historii i do-robku „Przełęczy”. - **Dalszej części wykładu nt. Mostów wysłuchaliśmy bezpośrednio na średniowiecznych obwarowaniach, które na Szańcach zostały wniesione w obronę przed tureckim najeźdźcą, a nigdy nie zosta-ły zdobyte** - dodaje B. Schulhaus-er.

W ramach Wędrówek po Ziemi Cieszyńskiej „Beskid Śląski” zwie-dził już cały szereg zaołziańskich miejscowości – Wędrzynię, Gródek, Bystrycę, oba Cieszyny, Suchą Górą, Karwinę, Nawisze oraz Pio-szczną i Bąginiec. Wycieczki z cyklu Wędrówek odbywają się zazwy-czaj raz w roku, wiosną lub jesienią. Tegoroczna była dziesiąta, jubileu-szowa.

PO V EDYCJI

„SPECTACULO INTERESSE“

Nagrody rozdane

OSTRAWA (mro) – Rozda-niem nagród zakończyła się w sobo-tę V edycja największego festiwalu teatrów lalkowych w Republice Czeskiej „Spectaculo Interesse”. O ich podziale decydowały trzy gremia: zawodowców, studentów oraz dzieci. Pierwsze za najlepszy spektakl festiwalu uznało przedsta-wienie pn. „Exit. - Eine Hamletfan-tasie” zespołu z Stuttgartu, drugie najwyżżej oceniło grę **Dominiki Miękus z Akademi Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Bia-łostoku w przedstawieniu „Biało-Czarne”, trzecie - dziecięce gre-mium, wyróżniło zaś **Emilię Feron** za przedstawienie „Tchin” z Wielkiej Brytanii.**

Przypomnijmy, że w festiwalu wzięło udział 30 zespołów teatral-nych z wielu krajów Europy oraz Ja-ponii i Tajwanu.

Domy rodzinne
1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność. Cena do uzgodnienia.
2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżał 1,6 mln Kč.
3. Drewniak w Nawiszu z parcelą 80 a. Spoko-jne miejsce z dobrym dojazdem.
Cena 690 tys Kč.
4. Dom rodzinny w Trzyńcu-Tarasie w zabudo-wie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, ok-na z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r.
Cena do negocjacji - 2,2 mln Kč.
5. Dom rodzinny w Trzyńcu-Dolnej Lesznej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.
6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszynie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej.
Cena do uzgodnienia.
7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra.
Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż - sprzedaż
Garaż w Trzyńcu 1 własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia. **Oferujemy biura** do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie, 1. piętro.
Cena do uzgodnienia.

Oferujemy do wynajęcia magazyny w Trza-nowicach o powierzchni 1 100 m².
Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanisła-wice, Żuków Górny, Trzanowice, Kocobędz, Ropica itd.).
Mieszkania-sprzedaż
Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu z dobrym do-jazdem do centrum. W mieszkaniu duża log-gia.
Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszy-na. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN. Tel 608 443 748.
Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszka-nia spółdzielczego ? + 1 w Cz. Cieszynie (i Si-blcy).

Oferuje:

CZERNEK

Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECH
♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redak-tor naczelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostra-wa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres kores-pondencji: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych re-dakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-deksu 42501, ISSN 1212-4222.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie: w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4; w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn; w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn; w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (przy rynku).

Wspomnienia z urlopu na Słowacji

Pierwszy deszczowy weekend w październiku wracamy w myślach do pięknych słonecznych letnich dni, które spędziliśmy razem z wnukiem Sebastianem na Słowacji w Wysokich Tatrach. Tak się składa, że w ostatnich latach urlopy spędzamy w różnych miejscach Słowacji. Oprócz uroku Wysokich Tatr, które za każdym razem dają zwiedzającemu coś nowego, staramy się poznawać nowe miejsca, dotąd nieznane, lecz bardzo ciekawe i chcemy zachęcić czytelników do ich odwiedzenia.

W zeszłym roku odwiedziliśmy „Slovenské Betlehem v Rajeckej Lesnej – Frivald” w pobliżu Rajeckich Teplic. W specjalnym pomieszczeniu obok kościoła znajduje się z drzewa wyrzeźbiona panorama najbardziej charakterystycznych miejsc Słowacji (katedry, zamki) od Bratysławy aż po wschodnią Słowację o rozmiarach 8,5 x 3 x 2,5 m. Częścią centralną jest stajenka, w której urodził się Jezus. Poszczególne postacie ludzi (przy pracy, po drodze do kościoła itd.), jak również i zwierzęta poruszają się. Autor rzeźby, mistrz Pekara z Rajeckich Teplic, tworzył swoje dzieło 15 lat.

„Slovenské Betlehem” było otwarte i poświęcone dnia 26. 11. 1995 r. Miejsce to naprawdę warto odwiedzić.

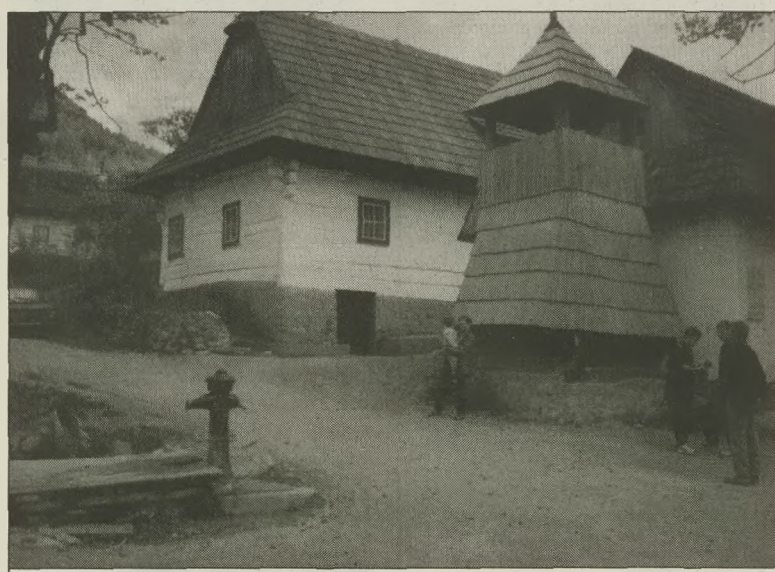
W tym roku skorzystaliśmy z propozycji drugich dziadków Sebastiana

na mieszkających w Bratysławie i odwiedziliśmy inne ciekawe miejsce – Vlkolíne. Jest to żywy skansen ludowej architektury, znajdującej się parę kilometrów od Ružomberoka, w kierunku Banskej Bystricy. Vlkolínec leży na zboczach malowniczej Revuckiej Doliny w południowo-wschodniej części Velkej Fatry. Chociaż sam leży 718 m n. p. m., to oznaczają go szczyty sięgające ponad 1 000 m n. p. m. Pierwsze zapisy historyczne pochodzą z roku 1376. Jednak z legend mówi o tym, iż nazwa wioski pochodzi od licznie żyjących tu wilków. Urok tego skansenu polega na tym, że do dnia dzisiejszego skansen żyje, mieszka tam 34 ludzi w 18 malowniczych domkach (dokładamy fotografie), reszta 37 domów służy jako domki letniskowe. Oprócz tego znajduje się tam barokowy kościółek Marii Panny z roku 1875, drewniana dzwonnica z roku 1770 i studnia z roku 1860. W dwu domkach umieszczone jest muzeum przedmiotów świadczących o sposobie życia i pracy tamtejszych ludzi.

Vlkolíne z powodu swych niepowtarzalnych uroków architektury ludowej był 11. 12. 1993 r. wpisany na listę światowych pamiątek kulturalnych UNESCO.

Z pozdrowieniami dziadkowie i wnuk Sebastian

STANISŁAW HOŁEŚ



▲ Uroczyste obiekty skansenu w Vlkolíncu.

Fot.: AUTOR

ALE HECA

Na tylnym siedzeniu w taksówce siedzi zamyślony pasażer. Nagle pochyla się i lekko klepie kierowcę w ramię, żeby go o coś zapytać. Taksówkarz krzyczy jak oparzony, podskakuje i traci panowanie nad kierownicą. Samochód z trudem mija grupę ludzi na przystanku i uderza w latarnię. Kierowca błąd odwraca się do pasażera.

- Niech pan nigdy tego więcej nie robi. Proszę mnie nie klepać po ramieniu, gdy prowadzę samochód.

Przerażony pasażer kiwa głową, nie mogąc wymówić słowa. Taksówkarz dodaje już troszkę spokojniej.

- No dobra, to nie pańska wina.

To mój pierwszy dzień na taksówce, przez 25 lat byłem kierowcą karawanu.

* * *

Długowłosa chłopak siada na fryzjerskim fotelu i pyta fryzjera:

- Czy to pan strzygł mnie ostatnio?

- Nie, ja tu pracuję dopiero od dwóch lat.

* * *

Klient pyta fryzjera:

- Czy będzie mnie pan golil tą samą brzytwą co wczoraj?

- Tak.

- To poproszę o narkozę.

ZDENĚK DEMBINNY – TRENER TRZECIOLIGOWEGO FUTBOLU TRZYNIEC:

Postawiliśmy na waleczność

Tegoroczne poczynania piłkarzy Futbolu Trzyniec są dla wszystkich jego kibiców gorzkim rozczarowaniem. Przed rozpoczęciem jesiennej edycji rozgrywek w trzynieckiej szatni pojawiło się kilku doświadczonych i utalentowanych piłkarzy, a kibice spodziewali się ataku na najwyższe mety w trzeciej lidze. Po początkowych niewypalanych futbolistów spod Jaworowego nareszcie się ocknęli. W ostatnich trzech kolejkach trzynieczanie zgromadzili siedem punktów i wyszli na 12. pozycję. Sytuację w trzynieckim obozie przedstawił naszej gazecie selekcjoner drużyny Zdeněk Dembinny.

■ ■ Wróćmy jeszcze do sobotnich zawodów, w których pana podopieczni pokonali 2:0 Frydek-Místek...

- Sobotni mecz był pod każdym względem bardzo zacięty. Udało nam się zrealizować tylko pierwszą część planów taktycznych - zdobyć szybkiego gola i zmusić w ten sposób przeciwnika do otwarcia dostępu do swej bramki. Staraliśmy się spożytkować nadarzające się okazje i dokończyć spotkanie bez dużych emocji. Linia obronna Frydka-Mistku nie dysponuje szybkimi piłkarzami, toteż zwłaszcza Malif i Kluz siali w tylnych szeregach gości spore zamieszanie. Obaj nasi zawodnicy nie zdołali zadać ostatecznego ciosu rywalowi, ponieważ brakowało dokładniejszych podań. Przeciwnik stosował taktykę długich piłek i ostrej gry, na szczęście nasi defensory wraz z bramkarzem Gardošikiem na czele zdołali się z rywalem uporać. Mamy więc trzy punkty, na które sporo się napracowaliśmy. Przy stanie 2:0 nie zużytkowaliśmy kolejnych okazji, by w ten sposób rozgromić rywala. My na razie ciągle jeszcze nie umiemy żadnego meczu wygrać różnicą pięciu goli.

■ ■ W ostatnich 20 minutach zanośli się na to, że walczący goście skorygują wynik albo doprowadzą nawet do remisu. Napastnicy Jakus, Müller i Płoszek rozgrzewali się za jedną z bramek do końcowych minut meczu....

- Owszem, niektórzy piłkarze byli

już bardzo zmęczeni, ale zdecydowałem się pozostawić ich na boisku jak najdłużej będzie to możliwe. Liczyłem na ich doświadczenie, ponadto są bardzo potrzebni podczas stałych fragmentów gry, potrafią utrzymać piłkę i przyczyniają się do tego, że nasza gra wygląda tak, jak wyglądać powinna. Gdyby Kluz i Malif wykorzystali dwie dogodnie okazje po przerwie, również ostatni kwadrans przebiegałby pod naszym dyktando.

■ ■ W pierwszych siedmiu spotkaniach piłkarze Trzyniec prezentowali składny, atrakcyjny futbol. W ostatnich trzech meczach gra wyglądała jednak zupełnie inaczej - pełno było w niej walki, mniej zaś piłkarskiego baletu. Dlaczego?

- W tym pierwszym okresie zdobyliśmy zaledwie trzy punkty, teraz w ostatnich trzech spotkaniach wywalczyliśmy ich siedem. Nasza gra stała się prostsza, postawiliśmy na waleczność i wreszcie nam się udaje. Rozumiem, że widzowie pragną oglądać atrakcyjny futbol, ten jednak niestety nie przynosił nam punktów. Ci zawodnicy, którzy wcześniej należeli do podstawowego składu, teraz siedzą na ławce rezerwowych i obserwują, jak należy grać w piłkę. W futbolu chodzi o to, by gracze schodzili z boiska na czworakach.

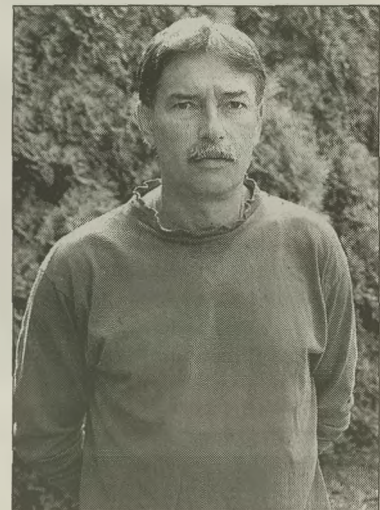
■ ■ Przed rozpoczęciem sezonu stwierdził pan, że do zdobycia jest

90 punktów, a zespół będzie usiłował wywalczyć ich jak najwięcej. Trzyniec jak na razie zajmuje dopiero 12. pozycję. Czy bije pan już na alarm?

- Ciągłe będziemy konsekwentnie dążyć do zdobycia jak największej liczby punktów. To, że nam się kilka meczów nie powiodło, wcale jeszcze nie oznacza, że zamierzamy zmieniać - tak po prostu - naszą filozofię. Nie chcemy popadać w panikę i mówić, że walczymy o uratowanie skóry.

■ ■ W ostatnich trzech meczach pana podopieczni nareszcie ustawili odpowiednio celowniki i zaczęli zdobywać gole...

- Nie ma sensu mówić o tym, że w treningach przykładamy się do szlifowania skuteczności strzałowej, bo to jest chyba oczywiste. Piłkarze mają zdobywanie bramek w krwi, chodzi tylko o to, by w końcu zaczęli się strzelać. Jak piłka raz wpadnie do siatki, to zapewne wyładują w niej również te następne. Zawodnicy co prawda potrafili znaleźć się w dogodnych sytuacjach strzeleckich, jednak wykańczanie akcji pozostawiało wiele do życzenia. Gracze muszą chcieć zdobywać bramki za wszelką cenę, aczkolwiek na ich biodrach leży ciężar odpowiedzialności.



▲ Trener Futbolu Trzyniec Zdeněk Dembinny (na zdjęciu) jeszcze nie bije na alarm. Fot.: MARIAN KIEDROŃ

■ ■ Do końca jesiennej rundy rozgrywek pozostaje jeszcze pięć kolejek. Przypuszczam, że skład drużyny się już raczej nie zmieni?

- Prawy obrońca Marek Reiský powrócił do Hluczyna a Ladislav Šulák pozostanie u nas do końca rundy jesiennej. W przerwie zimowej na niektórych pozycjach dojdzie do niezbędnego wzmocnienia. Latem zespół zasiliło wielu utalentowanych i doświadczonych piłkarzy. Niektórzy z nich jednak nie spełniają moich oczekiwań, co jest dla mnie sporym rozczarowaniem. Jeżeli zamierzają traktować grę w Trzyniecu jako przystanek do wyższej klasy i chcą liczyć tylko na wyszkolenie techniczne, grubo się mylą. W piłkę grywa się w pierwszej i drugiej lidze, w trzeciej natomiast trzeba przede wszystkim walczyć.

Rozmawiał
ROMAN BASELIDES

■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■

● SZACHIŚCI HUTY TRZYNIEC wzięli udział w „Klubowym Pucharze Europy”, w którym startowało 45 drużyn (mistrzów poszczególnych krajów). Turniej rozegrano w dniach 28. 9. - 4. 10. na Krete, szwajcarskim systemem na siedem rund. W zagranicznych drużynach aż roilo się od arcymistrzów, włącznie z byłym mistrzem świata Gari Kasparowem. Po „Klubowy Puchar Europy” sięgnęli szachiści NAO Chess Club (Francja) - w zwycięskiej drużynie występują sami arcymistrzowie. Na drugiej pozycji uplasowała się Polonia Plus GSM Warszawa. Drużyna mistrza RC - HT Trzyniec - w składzie Čičák, Rašik, Langner, Neděla, Lerch, Walek i Babula zajęła w turnieju 21. miejsce. Ze względu na osłabioną kadrę i bardzo silną konkurencję, rezultat trzynieckich szachistów można uznać za spory sukces. Trzynieczanie pokonali kolejno: SK Glasinac (Bośnia i Hercegowina), Sprenger Echternach (Luksemburg), Austrię Graz, zremisowali z Limhams SK (Szwecja) i przegrali z NAO Chess Club, Shakti Jyväskylä (Finlandia) oraz z belgijskim SK Eynatten.

● PIŁKA NOŻNA - MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: Orłowa B - V. Bogumin 1:0

(Čieř), B. Rychwałd - FK Hawierzów 1:8 (Linský - Kaniok 3, Gasojew 2, Jeziorski, Samek, Špacir), Datynie Dolne - Domasławice 2:1 (Czerepaka, Vicha - Onderek), SKF Hawierzów - F. Orłowa 4:2 (Hanzlík 3, Kysučan - Svoboda, Dembický), Sn Zabłocie - Bogumin B 4:2 (Bily 2, Kovářik, Gřibek - Proks, Urbančík), S. Pietwałd - Sn Orłowa 5:1 (Famfulík 2, Škuta 2, Kaňa - Kallo), FK Cierlicko - L. Łąki 0:4 (Dostál 4). Lokaty: 1. FK Hawierzów 25, 2. Sn Zabłocie 24, 3. Orłowa B 22, 13. V. Bogumin 6, 14. Cierlicko 5, 15. Sn Orłowa 0 pkt. MISTRZOSTWA POWIATU F-M: Oldrzychowice - Piossek 3:0, Starzicz - Wędrynia 1:0, Wojkowie - Gródek 2:2. Lokaty: 1. Gródek 17, 2. Oldrzychowice 17, 3. Chlebowice 16 pkt. ROZGRYWKI POWIATU F-M: Błędowice - Luczina 2:1, Kuńczyce p. O. - Milików 3:2, Toszonowice - Pržno 3:3, Dobratice - Bukowiec 2:1. Lokaty: 1. Błędowice 22, 2. Kozłowice 16, 3. Pržno 15 pkt.

● HOKEJ NA LODZIE - Tip-sport Ekstraliga: HC Witkowiec - Sparta Praga 0:1 (0:0, 0:1, 0:0) w dogrywce 10. kolejki. Bramkę zdobył w 36. min. Kratěna. JUTRO: Trzyniec - Liberec (17.00) i Kladno - Witkowiec. (jb)

AKWACENTRUM GOTOWE MA BYĆ W PRZYSZŁYM ROKU

Inwestycja na czasie

W Boguminie trwają ostatnie przygotowania do budowy akwacentrum z prawdziwego zdarzenia. Ta gigantyczna inwestycja swoim zasięgiem znacznie wykracza poza granice Bogumina od dłuższego czasu znajduje się w centrum zainteresowania zarówno radnych, jak i mieszkańców.

Ma bardzo wielu zwolenników, ale i немало przeciwników. Ci ostatni twierdzą, że środki, jakie pochłonie budowa i eksploatacja akwacentrum, można by wykorzystać chociażby na budowę nowych lub modernizację starych mieszkań. Zwolenników jednak, jak wynika z ankiety, którą jakiś czas temu przeprowadził wśród mieszkańców Urząd Miejski, jest zdecydowanie więcej. Podkreślają oni, że to inwestycja jak najbardziej na czasie, od wielu już lat nie ma bowiem w Boguminie ani w najbliższej okolicy żadnej pływalni. Starzy boguminiacy pamiętają jeszcze niewielki basen, który znajdował się niedaleko huty i druciarni. Dawno temu go zamknięto i od tej pory miłośnicy kąpielii jeżdżą np. na pływalnię do Ostrowy, a latem wypoczywają nad akwenami w Boguminie-Wierzbicy lub w Kopytowie.

Już teraz wiadomo, że akwacentrum przyciągnie do Bogumina amatorów kąpielii z szerokiej okolicy, m.in. właśnie z graniczących z Boguminem dzielnic Ostrowy, ale także zza Odry. Jak wynika z naszej błyskawicznej miniankiety przeprowadzonej tuż za granicą, w Chłupkach i Zabełkowie, szczególnie młodzi ludzie zamierzają odwiedzać akwacentrum jak najczęściej. Wszak z mostu granicznego dojechać można będzie do niego nawet na piechotę, na rowerze droga trwa nie więcej jak kilkanaście minut. Twierdzą, że na terenie Polski w przygranicznym regionie na razie nie ma tego rodzaju atrakcji. Interesuje ich wyłącznie cena biletów. Podobnie zresztą jak miejscowych potencjalnych klientów akwacentrum. Obiekt ma być gotowy w rekordowo krótkim czasie, latem przyszłego roku. Stanie za miejskim par-

kiem Petra Bezruča, opodal zrekonstruowanego niedawno stadionu sportowego i stale rozrastającego się placu zabaw dla dzieci. Z utęsknieniem czekają na akwacentrum także szkoły z Bogumina i okolicznych miast. Nauczyciele wiedzą bowiem doskonale, że sensowne zagospodarowanie wolnego czasu młodzieży skutecznie przeciwdziała najróżniejszym zjawiskom patologicznym. Należy też się spodziewać, że w akwacentrum przebiegać będą kursy pływania dla dzieci i dorosłych.

Pomimo to, że chodzi o inwestycję bardzo kosztowną (budowa ma pochłonąć ok. 150 mln koron), ojcowie miasta twierdzą, że Bogumin stać obecnie na urzeczywistnianie takich pomysłów. Od kilku lat z powodzeniem forsują zresztą najróżniejsze inicjatywy wspierające rozwój masowego sportu - że wspomniemy chociażby budowę kilkunastu osiedlowych boisk m.in. do koszykówki, modernizację stadionu sportowego, organizowanie masowych imprez sportowych dla dzieci i dorosłych, a także inwestowanie w modernizację szkolnego zaplecza sportowego. (jb)

TYDZIEŃ POD ZNAKIEM WALKI Z SADZĄ

Do wesela się zagoi?

CIERLICKO KOŚCIELEC (sch) – Niemalże cały tydzień spędzili na usuwaniu szkód po pożarze w Domu Polskim Żwirki i Wigury kościeleccy i stanisławscy pezetkaowcy. Dziś, w sobotę, ma się tu odbyć wesele.

Jak już informowaliśmy, pożar, który wybuchnął w Domu Polskim niedzielnym wczesnym rankiem, wyrządził szkody w tutejszej restauracji „Klub Ikar” oraz pokrył nieprzyjemną czarną sadzą sąsiadujące z nią pomieszczenia. Nietknięta, jeżeli nie liczyć niewielkiej warstwy kurzu, pozostała natomiast Izba Pamięci ze stałą ekspozycją pn. „Zwycięzcy Przystworzy”.

Charakter niemalże pospolitego ruszenia miała akcja związanych z Domem Polskim ochotników, których celem było jak najszybsze przywrócenie lokalom dotkniętym skutkami pożaru pierwotnego oblicza. A pomagali – czego w środowy wieczór była świadkiem również nasza redakcja – starzy i młodzi, dorośli i dzieci... - Przy usuwaniu szkód,

malowaniu, myciu i porządkowaniu pracowało tutaj co najmniej 30 osób. Pomagali członkowie pezetkaowskich klubów z Kościelca i Stanisławic – Klubu Kobiet, Klubu Seniora, Klubu „Wspaniałych Mężczyzn”, Klubu Młodych, członkowie cierlickiego Koła Macierzy Szkolnej oraz wszyscy ci, którym leży na sercu dobro naszego Domu - mówi prezes MK PZKO Cierlicko Kościelec, Władysław Mikula. Pod ich adresem prezes kieruje też słowa podziękowania. - Korzystając z okazji, chciałbym również podziękować za dotychczasowe dary pieniężne, które do nas wpłynęły, i nie ukrywam, że dalsza pomoc nadal jest mile widziana - dodaje.

Jak się bowiem okazuje, mimo że niczemu winne, koszty porządko-

wania dotkniętych pożarem lokali ponoszą MK PZKO Kościelec i Stanisławice. Lokale te nie były bowiem ubezpieczone. Jak podał prezes Mikulę, po wstępnych rozmowach, które przeprowadzono w ub. tygodniu, umowa ubezpieczeniowa miała zostać podpisana w środę. Niestety, o kilka dni za późno...

Co było przyczyną pożaru, rozpozna dopiero ekspertyza przeprowadzana obecnie przez Policję RC we Frydku-Mistku oraz inspektorat karwińskiej Straży Pożarnej.



◆ Od kilku dni w Domu Polskim Żwirki i Wigury trwają prace porządkowe. W akcję usuwania skutków niedzielnego pożaru włączyli się niemalże wszyscy Polacy z Kościelca i Stanisławic. Pomagają starzy i młodzi, dorośli i dzieci.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

BUKOWIEC LICZY NA POMOC PAŃSTWA I UE

Gminne plany i inwestycje

BUKOWIEC (kor) – Około kilometra dróg udało się w tych dniach odnowić władzom Bukowca. W większości wypadków chodziło o drogi prywatne, ale łączące centrum wsi z czterema osadami, czyli, jak się zwykło mówić na Podbeskidziu, tzw. dworami Kuczery, Pobasie, Wocławki i Waleczki. Gmina wyłożyła na to przedsięwzięcie z własnej kasy 1 mln koron.

- Innych większych inwestycji w tym roku już nie planujemy, kilka przedsięwzięć mamy już jednak przygotowanych od strony projektowej - poinformował naszą gazetę wójt Józef Ćmiel. - Są to projekty, które chcielibyśmy zrealizować korzystając z dotacji Unii Europejskiej lub czeskiego rządu. W pierwszym wypadku chodzi o rekonstrukcję sieci kanalizacyjnej. Pomoc z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego wykorzystalibyśmy natomiast na remont budynku, w którym przed przeniesieniem do Piosku mieścił się posterunek policji granicznej.

W dawnej siedzibie policji władze Bukowca zamierzają urządzić sześć nowych mieszkań gminnych (trzy powstały tu już podczas poprzednich etapów remontu). Samorząd chce ponadto zwrócić się o pomoc do Programu Odnowy Wsi. Uzyskane stąd środki służyłyby

m.in. do wybudowania parkingu przy kościele oraz odnowienia placu przed budynkiem Urzędu Gminnego, na którym odbywa się większość gminnych imprez.



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

■ PYTANIE DO...
TADEUSZA SIWKA

szeffa komitetu organizacyjnego konferencji o globalizacji zakończonej w czwartek w Ostrawie

■ Jaki był cel tej konferencji?

- Dyskusja specjalistów, którzy na różne sposoby zajmują się globalizacją, jako zasadniczym problemem naszej cywilizacji. Ożywiona wymiana poglądów i doświadczeń oraz usystematyzowanie wiedzy na ten temat pozwoli nam poznać, czy nasze prace badawcze idą w odpowiednim kierunku.

Konferencja wyszła na przeciw zainteresowaniu naszych studentów, a w obradach brali udział przedstawiciele Słowacji, Polski, Szwajcarii, Austrii, Litwy, Republiki Czeskiej i Rumunii.

(mro)

■ POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie zmienne z deszczem. Temperatura w dzień 12-16 st., nocą 11-7 st. C. Wiatr zach. 2-6 m na sek.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 9-13 st., nocą 7-3 st. Celsjusza.

MATERIAŁY DO KOMISJI PETYCyjNEJ

O szkolnictwie i dwujęzyczności

CZ. CIESZYN (kor) – Omówienie koncepcji szkolnictwa polskiego na Zaozlu, przygotowanej dla komisji ds. mniejszości narodowych przy samorządzie okręgowym (piszemy o niej w innym miejscu), oraz materiału, który trafi pod obrady komisji petycyjnej Izby Polskiej Parlamentu RC, były najważniejszymi tematami czwartkowego posiedzenia Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków.

Jak poinformował „GL” prezes Rady Przedstawicieli, **Tadeusz Wantuła**, materiał dla parlamentarnej komisji dotyczy żądań zmian w ustawie o gminach, która warunkuje petycją wprowadzanie w gminach zamieszkałych przez mniejszości narodowe dwujęzycznych nazw gmin, ulic itp. Zdaniem władz Kon-

gresu, warunek ten jest m.in. niezgodny z Kartą Podstawowych Praw i Swobód. - Jeżeli nie uda nam się przekonać członków komisji petycyjnej, jesteśmy gotowi zaskarżyć ustawę do Trybunału Konstytucyjnego - powiedział T. Wantuła.

ciąg dalszy na str. 2

PROJEKT OPTYMALIZACJI POLSKIEGO SZKOLNICTWA NA ZAOLZIU

Wstyczniu przebiegły długo przygotowywane rozmowy Kongresu Polaków z delegacją rządu RC. Przedstawiciele rządowej Rady ds. Narodowości oraz Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej z wicepremierem Petrem Marešem na czele odwiedzili wówczas również szereg polskich szkół na Zaozlu. Ważnym punktem pobytu gości z Pragi w naszym regionie były też rozmowy z władzami okręgu morawsko-śląskiego nt. polskiego szkolnictwa.

W ciągu 9 miesięcy, które upłynęły od tej wizyty, tytuły takie, jak

„Szkolnictwo priorytetem” powtarzały się na łamach naszej gazety wielokrotnie, postulowanych zmian w przepisach jednak nadal nie udało się uzyskać. Kolejnym krokiem ko-

Zachować status quo

misji szkolnej Kongresu, będącym odpowiedzią na sugestie ze strony władz okręgowych, było opracowanie własnej koncepcji optymalizacji sieci polskich szkół na Zaozlu. Projekt takiego materiału przedstawiła na czwartkowym posiedzeniu Rady Przedstawicieli Kongresu Małgo-

rzata Rakowska, prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich. Rada Przedstawicieli skierowała do Rady Kongresu Polaków zalecenia, by materiał ten był przyjęty jako oficjalne

stanowisko Kongresu i by kierowano się nim w dalszych działaniach.

Zasadniczymi celami koncepcji są: utrzymanie dotychczasowej sieci i lokalizacji przedszkoli, szkół podstawowych oraz średnich z uwzględnieniem specyficznych potrzeb szkolnictwa narodowościowego

(podręczniki, pomoce szkolne i dydaktyka) oraz zmiana modelu zarządzania i finansowania tych placówek.

Komisja szkolna postuluje, by okręg przejął na siebie funkcję założyciela tych placówek. Wyjątki od wymaganej ustawowo minimalnej liczby uczniów w klasach powinno się udzielać na trzy lata, a nie na rok. Znacznie ułatwi to planowanie pracy w tych placówkach i kierowanie nimi. Komisja sugeruje, by w tych dwu sprawach władze okręgu wystąpiły z odpowiednimi inicjatywami prawnymi.

ciąg dalszy na str. 2

ZPIT ŚLĄSK im. Stanisława Hadyny zaprasza 19. 10. 2003 o godz. 16.00 do kościoła ewangelickiego w Bystrzycy

GALOWY KONCERT WOKALNY

SOLIŚCI CHÓRU - CHÓR - ORKIESTRA

Przedsprzedaż biletów w cenie 80 koron w PSP: Mosty, Jabłonków, Bystrzyca, Wędrzynia, Trzyniec 1, Trzyniec 6, Cz. Cieszyn - na miejscu: 100 koron.

GL-111

ISSN 1212-4222



03118

SYMPOZJUM POŁĄCZONO Z PROMOCJĄ KSIĄŻKI

Zapobiegać należy od dziecka

TRZYNIEC (sch) – Zapobieganiu chorobom układu krążenia w wieku dziecięcym poświęcone było czwartkowe sympozjum w Domu Kultury „Trisia”. Spotkanie, przeznaczone dla pediatrów Północnych Moraw i Śląska, połączone było z promocją książki ordynatora oddziału pediatrycznego trzynieckiego szpitala na Sośnie, MUDr. Stefana Ruckiego.

Jego książka pt. „Zapobieganie chorobom układu krążenia w wieku dziecięcym” właśnie tutaj została po raz pierwszy publicznie zaprezentowana. Obecny na sali był również jej współautor oraz długoletni badacz w tej dziedzinie nauk medycznych doc. MUDr. František Stožický z Kliniki Dziecięcej Szpitala w Pilźnie oraz MUDr. Tereza Šuláková ze szpitala w Ostrawie-Porubie.

- Choroby układu krążenia pojawiają się zazwyczaj z wiekiem po pięćdziesiątce. Toteż ze zdziwieniem odbierany jest fakt, kiedy na ten temat chcą wypowiadać się pediatrzy - stwierdził na wstępie S. Rucki. Od razu jednak przypomniał, że to wła-

śnie w wieku dziecięcym oraz w okresie dorastania występują pierwsze stadia zmian miażdżycowych w naczyniach wieńcowych i innych tętnicach – na kilka lat przed objawami klinicznymi choroby wieńcowej i innych chorób układu krążenia. Czynniki ryzyka powstawania tych chorób są zaś takie same zarówno u dzieci i młodzieży, jak i u dorosłych, a należą do nich podwyższone stężenie cholesterolu w krwi, nadciśnienie tętnicze, otyłość, palenie papierosów, brak ruchu, cukrzyca itp. - Problem palenia papierosów to również problem dla pediatry. Zwłaszcza, jeżeli wziąć pod uwagę, że 73 proc. palaczy zaczyna z tym nałogiem w wieku od

13 do 17 lat - apelował.

Na potrzebę prewencji chorób układu krążenia – odpowiedzialnych za śmierć 53 proc. populacji krajów rozwiniętych - zwrócił natomiast uwagę doc. Stožický. Przypomniał m.in. o obowiązku stwierdzania przez pediatrę występowania w rodzinie małych pacjentów chorób naczyniowo-wieńcowych w celu zastosowania wobec nich działań prewencyjnych.

Uczestnicy seminarium zostali ponadto zaznajomieni ze sposobami zapobiegania chorobom układu krążenia, takimi jak zdrowy sposób odżywiania oraz dostatek ruchu, z poprawnym sposobem pomiaru ciśnienia u dzieci (S. Rucki) oraz farmakologicznymi nowinkami pomocnymi w leczeniu nadciśnienia u dzieci i młodzieży (T. Šuláková).

O szkolnictwie i dwujęzyczności

Dokończenie ze str. 1

Kolejnymi punktami było: przygotowanie przez organizację tematów, które będą poruszone na seminarium nt. aplikacji praw mniejszości narodowych na szczeblu lokalnym (powinno się odbyć w listopadzie br.) oraz dyskusja nt. proponowanej przez PZKO instalacji na plebani zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. w Nawsiu tablicy upamiętniającej pobyt na Zaolziu w 1914 r. Władysława Sikorskiego.

Mówiono też o dalszych losach ośrodka szkoleniowego ZG PZKO w Koszarzyskach Pasieczkach. - W związku z tym sporo czasu poświęci-

liśmy omówieniu aktualnej sytuacji finansowej ZG. Rada Przedstawicieli uzgodniła, że trzeba w tych trudnych chwilach wesprzeć pezetkaowców - stwierdził prezes Wantuła.

Członkowie Rady Przedstawicieli podjęli uchwałę o konieczności złożenia przez wszystkie organizacje członkowskie w Kancelarii Kongresu Polaków – w terminie do dwóch tygodni – informacji o terminach ważniejszych przedsięwzięć w 2004 r. w celu uzgodnienia wspólnego kalendarza imprez.

- Dzięki temu będziemy mogli lepiej koordynować naszą działalność i uniknąć np. „dublowania” imprez - dodał prezes Rady Przedstawicieli.

TEMAT – LIKWIDACJA ODPADKÓW NA PODBESKIDZIU

Wójtowie w »Nehlsenie«

REGION (kor) – Wójtowie podbeskidzkich miejscowości spotkali się wczoraj w Trzyniecu z władzami spółki „Nehlsen”, która trudni się zwózką i likwidacją odpadków w większości gmin tego regionu. Tematem spotkania było przygotowanie umów na rok 2004 oraz prezentacja nowego placu do zwózki przy ul. Tyrskiej, a także nowych maszyn służących do naprawy dziur w drogach („Nehlsen” zajmuje się również utrzymaniem ciągów komunikacyjnych). Przedstawiciele zarządu spółki wysłuchali też uwag wójtów na temat oferowanych przez spółkę usług.

- W wypadku mojej gminy chodzi np. o termin przyjazdu śmieciarek - stwierdził wójt Gródka, Pavel Tomčala, stojący na czele Stowarzysze-

nia Gmin Regionu Jabłonkowskiego. - Ostatnio bowiem naszych mieszkańców zaskoczyło to, iż samochody „Nehlsena” zamiast jak dawniej raz w tygodniu objechać całą wieś, zaczęły przyjeżdżać dwa razy na tydzień – dzieląc wg własnego uznania wieś na dwie połowy. Mieszkańcy nie zostali o tym zawiadomieni i nie wszyscy wystawili w drugim dniu przed dom swoje pojemniki na śmieci.

Jak jednak powiedział nam P. Tomčala, podbeskidzkie gminy są raczej zadowolone z usług trzynieckiej spółki i korzysta z nich coraz więcej miejscowości. - Umowę podpisały również te gminy, w których dawniej zwózką śmieci zajmowały się inne firmy - dodał P. Tomčala. - Chyba dlatego, że „Nehlsen” dysponuje śmieciarkami, które potrafią dotrzeć nawet do najwyżej położonych posesji.

PROJEKT OPTIMALIZACJI POLSKIEGO SZKOLNICTWA NA ZAOLZIU

Zachować status quo

Dokończenie ze str. 1

Aby sieć szkolnictwa polskiej mniejszości działała sprawnie, nieodzowne jest istnienie PCP. Jego działalność winna być bardziej wspierana przez okręg. Kolejną sugestią komisji szkolnej to ustanowienie w ramach Inspekcji Szkolnej specjalnego inspektora ds. polskich placówek.

Materiał porównuje liczbę polskich placówek szkolnych przed i po optymalizacji przeprowadzonej w styczniu 2003 roku: przed styczniem 2003 działało 34 przedszkoli, od stycznia - 3 (o statusie niezależnych podmiotów prawnych). Z kolei szkół podstawowych przed optymalizacją było 28, po niej 19 (o statusie niezależnych podmiotów prawnych).

Materiał podkreśla też sprzeczność między de facto zbiorczym charakterem polskich szkół i obowiązkiem tylko jednej gminy łożenia na nie.

Priorytetem optymalizacji winno być zachowanie status quo. Ewentualną alternatywą może być rozszerzenie placówek kombinowanych, gdzie uczono by niezależnie w częściach polskojęzycznej i czeskojęzycznej pod wspólną dyрекcją. Za najmniej

pożądaną uważa komisja dalszą koncentrację polskich placówek, gdyż prowadziłoby to do zmiany pokrycia sieci, a w konsekwencji ograniczałoby dostępność mniejszości polskiej do edukacji w języku ojczystym. (mro)

SEMINARIUM NA TEMAT NIETRADYCYJNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII

Z myślą o ekologii

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – W ligockim hotelu „Premier” zakończyło się wczoraj trzydniowe seminarium nt. wykorzystania odnawialnych źródeł energii w warunkach podbeskidzkich gmin. Głównymi organizatorami spotkania były Szkoła Odnowy Wsi w Trzanowicach oraz Stowarzyszenie Gmin Dorzecza Stonawki. Patronatem objął seminarium wicehetman okręgu morawsko-śląskiego, Zdzisław Wantuła.

Wójt Ligotki, Stanisław Cmiel, poinformował „GL”, że głównym tematem seminarium była biomasa i jej wykorzystanie przy produkcji energii ciepłej. - Można do ogrzewania wykorzystać np. szczaw, słomę czy drewniane resztki z tartaków - wyjaśnił S. Cmiel. - Produkowanymi z tych materiałów brykietami

można spokojnie, a przede wszystkim bardziej ekologicznie opalać domy.

W seminarium wzięli udział m.in. przedstawiciele resortów rolnictwa, rozwoju regionalnego oraz ochrony środowiska, a także firm produkujących urządzenia wykorzystujące biomasę w praktyce.

DZIAŁA NOWA SZKOŁA

Uroczystość w ratuszu

TRZYNIEC (R.B.) - Uroczysta immatrykulacja odbyła się w czwartkowe popołudnie w sali posiedzeń miejskiego ratusza. W poczet studentów zostało tu przyjętych 46 osób.

Oprócz ojców miasta Trzynieca w uroczystości wzięli udział rektor i prorektor Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości w Ostrawie. Wydarzenie to oficjalnie rozpoczęło działalność filii tejże uczelni w Trzyniecu. W bieżącym roku akademickim otwarto w mieście kierunek ekonomia i zarządzanie. Studia licencjackie trwać będą trzy i pół roku i zamknięte zostaną egzaminem państwowym.

Pierwsza trzyniecka immatrykulacja odbyła się pod koniec marca br. Wzięło w niej udział 139 studentów, którzy podjęli edukację na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, zarządzanym przez Uniwersytet Ostrawski.

MOIM ZDANIEM

Prawie niezauważalni?

Spis powszechny sprządku dwu lat wykazał, że mieszka nas - Polaków - w okręgu morawsko-śląskim ponad 38 tys. Wydawać by się mogło, że nasza tu obecność nie może uciec uwadze. Jednak...

W ub. środę do okręgu morawsko-śląskiego przyjechała grupa wysokich rangą wojskowych różnych nacji z londyńskiej Royal College of Defence Studies - szkoły decydentów przyszłej Europy. Zapraszając na brifing z nimi dziennikarzy poinformowano, że ta elita interesuje się wszystkim, co dotyczy życia w okręgu, m.in. problematyką mniejszości narodowych.

O ustalonym czasie elita już była po spotkaniu z najwyższymi urzędnikami okręgu. Szef delegacji mjr Keith Cima ze zdziwieniem przyjął informację, że jest tu polskojęzyczna gazeta wydawana dla mniejszości polskiej. Urzędnik okręgu szybko reagował dodatkowymi o informacjami.

Potem gościom wg przygotowanego planu pokazano „wioskę (czesko-romskiego) współzycia”.

Goście po powrocie do Londynu opracują raport dotyczący m.in. mniejszości narodowych w regionie. Będzie to materiał wyjściowy do posunięć strategicznych i decyzyjnych w przyszłej Europie.

Czy znajdzie się w nim wzmianka o nas?

M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Stowarzyszenie Arnika oraz czeskojęzyczne Technikum Rolnicze zorganizowały w piątek 10 października imprezę propagującą rolnictwo ekologiczne oraz programy Unii Europejskiej dotyczące ochrony środowiska. Swoje produkty i usługi przedstawiały firmy produkujące żywność ekologiczną (w tym Technikum Rolnicze – ciasta z ekologicznej maki). Wystawę odwiedzili studenci zaprzyjaźnionych szkół rolniczych z Polski i Słowacji (z Międzywiesia i Zyliny); swoje wiadomości na temat ochrony środowiska mogło też zweryfikować kilkuset uczniów szkół średnich i podstawowych z Cieskiego Cieszyńska. Fot. JOANNA BRANNA



■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Świat przed kryzysem?

Miedzy 2010 a 2020 rokiem na świecie mogą wystąpić problemy z zaopatrzeniem w ropę i gaz, gdyż światowe zasoby są o 80 proc. mniejsze niż sądzono.

Wg raportu naukowców z Uniwersytetu w Uppsali w Szwecji, popyt na ropę osiągnie szczyt krótko po 2010 roku, a na gaz niedługo później, co spowoduje gwałtowny wzrost cen, a w konsekwencji poważne skutki dla gospodarki światowej, o ile ludzkość nie zacznie stosować alternatywnej energii.

Naukowcy od dawna zdawali sobie sprawę, że zasoby surowców ulegną kiedyś wyczerpaniu, ale szacowano, że nastąpić to może około roku 2050, co by oznaczało, że jest jeszcze sporo czasu na zastąpienie ropy i gazu odnawialnymi źródłami energii.

Jeden z autorów raportu powiedział magazynowi „New Scientist”, że wcześniejsze szacunki, wg któ-

rych światowe zasoby wynoszą 18 bilionów baryłek ropy, z czego około biliona już zużyto, są „kompletnie nierealistyczne”. Naukowcy z Uppsali oceniają, że na świecie pozostało 3,5 biliona baryłek.

Areszt za wyczyn

Chińska policja zatrzymała młodego człowieka, który wspinał się na szczyt najwyższego budynku w Chinach - 88-piętrowych Wież Jinmao w Szanghaju. 27-letni Wang Huan, pochodzący z płn.-wsch. prowincji Liaoning, przyjechał do Szanghaju specjalnie by zdobyć liczącą 425 metrów wysokości wieżowiec w szanghajskiej dzielnicy Pudong.

Wyprawa przyciągnęła ekipę telewizyjną a także tłum gapiów, obserwujących niecodzienną wspinaczkę człowieka-pajaka. W połowie wysokości budynku Wang odwrócił się i pozdrowił zgromadzonych. Na szczycie wieżowca czekali na niego policjanci z nakazem aresztowania.

Wang zdobył Wieżę Jinmao bez żadnego zabezpieczenia. Policja ustawiła powietrzną poduszkę pod budynkiem na wypadek, gdyby śmieciek spadł.

Order dla Stinga

Sting otrzymał od królowej Elżbiety II tytuł Komandora Orderu Imperium Brytyjskiego za szczególne osiągnięcia na rzecz brytyjskiej muzyki. „Nie wyobrażałem sobie, kiedy wyruszał z Newcastle z gitarą, że znaję się w Buckingham Palace. To tytuł dla mnie - czuję się reprezentantem W. Brytanii na świecie” - powiedział piosenkarz.

Sting wyraził życzenie, że chciałby, aby królowa kiedyś zaczęła słuchać jego płyt. „Byłbym zdziwiony, jeśli (królowa) znałaby moją muzykę. Wiem, że książę Charles słucha” - stwierdził Sting. „Jestem trochę otumaniony i podekscytowany. I zdenerwowany. Nigdy wcześniej nie spotkałem królowej. To wszystko

wygląda jak sen” - przyznał 51-letni Sting, którego prawdziwe nazwisko brzmi Gordon Sumner.

Skradli... wiersz

Napisany na płótnie wiersz Agnieszki Wolny pt. „Dzieci” skradł w nocy ze środy na czwartek nieznany sprawca.

Wiersz napisany ręcznie na płótnie materiału o powierzchni 2 m kw. był zawieszony przy wejściu do przejścia podziemnego w centrum miasta, wśród wierszy innych autorów. Wieszanie wierszy w różnych punktach miasta jest częścią trwającej od środy w Poznaniu imprezy zatytułowanej „Poznań Poetów”. W jej ramach w poznańskich autobusach odwarzane są nagrane wiersze, policjanci zamiast pouczeń wręczają kierowcom kartki z poezją, a z balkonu Pałacu Działyńskich młodzi poeci odczytują swoje wiersze. A wszystko po to, by ludzie nie czytający na co dzień wierszy mieli szansę spotkać się z poezją.

W 120. ROCZNICĘ URODZIN PIOTRA FELIKSA (1883-1941)

Spółecznik, pedagog, organizator

Niebagatelny dorobek na polu narodowym przeszło stutysięcznej polskiej społeczności zaolziańskiej w okresie międzywojennym był wynikiem wspólnego wysiłku ogółu, dziełem umiejętnie kierowanym przez zdolnych, ofiarnych, zaangażowanych dla idei przywódców w każdej dziedzinie życia społeczno-narodowego. W dziedzinie kultury i oświaty był taką osobistością przede wszystkim Piotr Feliks.

Śląsk Cieszyński, a właściwie Zaolzie, w którym przypadło Piotrowi Feliksowi żyć i działać, był obszarem o niezwykle skomplikowanej przeszłości i współczesności. Złożyły się na to zmiany przynależności państwowej, ale też struktura socjalna, wyznaniowa i narodowa mieszkańców oraz strategiczne położenie, bogactwa naturalne i wysokie uprzemysłowienie tego regionu.

Życia społeczno-kulturalnego ludu polskiego na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910-1939 nie można sobie wyobrazić bez udziału w nim Piotra Feliksa, społecznika, dyrektora polskiego gimnazjum w Orłowej, czołowego działacza Macierzy Szkolnej, Towarzystwa Nauczycieli Polskich, Chóru Nauczycieli Polskich, Harcerstwa Polskiego, członka większości narodowych organizacji polskich działających w Czechosłowacji w tym okresie.

Przytoczmy ważniejsze momenty jego życiorysu. Piotr Feliks urodził się 11 czerwca 1883 roku we wsi Bierówce koło Jasła, jako syn Michała i Łucji. Pochodził z rodziny chłopskiej. Młodość miał trudną, bowiem już w drugim roku życia zmarł mu ojciec, a matka opuściła go, kiedy uczęszczał do szóstej klasy gimnazjalnej. Po ukończeniu miejscowej szkoły ludowej rozpoczął naukę w gimnazjum w Jasle. Już tutaj wykazywał się talentem, sumiennością i pracowitością, aktywnie też brał udział w pracy pozaszkolnej. Naukę kontynuował na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie studiował język niemiecki, łacinę i grekę. Od 1907 roku pogłębiał wiedzę na uniwersytecie w Monachium, w dwa lata później złożył w Krakowie egzamin kwalifikacyjny.

W 1910 roku Piotr Feliks objął posadę profesora w prywatnym Gimnazjum Realnym im. Juliusza Słowackiego w Orłowej, któremu pozostał wierny aż do wybuchu II wojny światowej w 1939 roku. Wysoka ranga, jaką przyznawały gimnazjum władze nadrzędne i społeczność polska, była w dużej mierze zasługą właśnie Piotra Feliksa - jego długoletniego dyrektora.

Podczas I wojny światowej Feliks ożenił się z Zofią z Morawskich. Miał dwie córki, Halinę (ur. 1920) i Zofię (ur. 1922). Żona i córki znalazły miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu komunalnym w Cieszynie, gdzie wspólnie z Piotrem Feliksem posiadają skromny nagrobek.

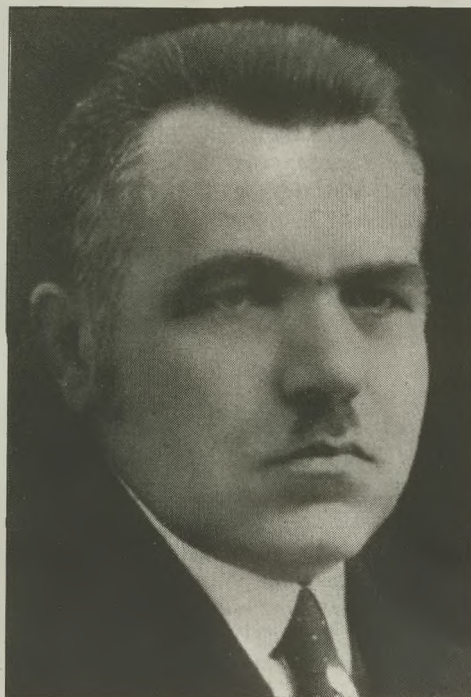
Ze względu na nawał pracy zawodowej i społecznej ciężar wychowania córek i prowadzenia gospodarstwa domowego spoczywał głównie na jego żonie, która zresztą również włączyła się w nurt pracy społecznej, zwłaszcza w dziedzinie socjalnej.

W 1926 roku został odznaczony przez władze polskie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 1936 roku Srebrnym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury, w 1933 roku polskie społeczeństwo zaolziańskie godnie uczciło jego abrahamowiny. Uznania ze strony czechosłowackich władz nie należało się spodziewać i też ich nie było.

Po wybuchu II wojny światowej przeprowadził się z rodziną do Krakowa, otrzymał tu posadę nauczyciela w szkole ludowej. Ale nawet w Krakowie nie zapomniał o Śląsku Cieszyńskim, organizując dla uchodźców z tego terenu pomoc w różnej postaci. Wkrótce działalność tę wykryli hitlerowcy i 11 stycznia 1941 roku aresztowali Piotra Feliksa. Osadzono go w więzieniu na Montelupich, a następnie przewieziono do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Według wypowiedzi więźniów został skazany na śmierć poza obrębem obozu przy pracy w tzw. „Kiesgrube” w dniu 25 czerwca (niektóre źródła podają 3 lipca) 1941 roku.



Piotr Feliks należał niezaprzecalnie do najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych postaci na polu kulturalno-oświatowym społeczeństwa polskiego w Czechosłowacji. Jego pracowitość, ofiarność i poświęcenie dla sprawy, jego uporczywe dążenie do celu, ale też tolerancja i wyrozumiałość, zdolności organi-



▲ Piotr Feliks.
▼ Absolwenci Seminarium Nauczycielskiego w Ostrawie w 1935 r.
Zdjęcia: Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC oraz ze zbiorów autora

zatorów – dr Jan Buzek, prof. Józef Badura, dr Wacław Olszak, inspektor Władysław Wójcik – również Piotr Feliks swoje oddanie dla sprawy przypisał życiu.

Z pewnym zażenowaniem należy przyznać, że ze strony zaolziańskiej społeczności polskiej nie doczekał się, oprócz kilku artykułów w miejscowych wydawnictwach, godnego upamiętnienia, a jego olbrzymi dorobek upadał powoli w zapomnienie.

Starając się w pewnym stopniu wypełnić tę lukę, Sekcja Historii Regionu ZG PZKO postanowiła z okazji 120. rocznicy urodzin Piotra Feliksa urządzić seminarium. Do tego przedsięwzięcia włączyły się bez wahania Polskie Gimnazjum, Towarzystwo Nauczycieli Polskich i Polskie Centrum Pedagogiczne. Wspólnie przygotowane obchody 120. rocznicy urodzin Piotra Feliksa – prekursora kultury, społecznika, dyrektora Polskiego Gimnazjum Realnego im. J. Słowackiego w Orłowej – odbędą się w dniach 17 i 18 października. W piątek 17. 10. będzie miało miejsce złożenie kwiatów pod pomnikiem (zbiórka uczestników o godz. 16.00 przed bramą Cmentarza Komunalnego w Cieszynie). Następnego dnia - w sobotę 18. 10. - w auli Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie rozpocznie się o godz. 8.30 seminarium. W programie przewidziano referaty (S. Zahradnik: „P. Feliks – osobowość i społecznik”, I. Kufa: „P. Feliks – spuścizna i stan obecny polskiego szkolnictwa średniego w RC”), a także przyczynki wspomnieniowe i dyskusję. Zakończenie zaplanowano ok. godz. 13.00. Dla uczestników seminarium do dyspozycji (za obniżoną cenę) materiały sesji.

Organizatorzy gorąco zapraszają byłych studentów i absolwentów Gimnazjum pod dyktando Piotra Feliksa i wszystkich tych, którym nasza przeszłość i wdzięczność wobec zasłużonych nie są obojętne, do wzięcia udziału w tej imprezie wspomnieniowej.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego
STANISŁAW ZAHRADNIK



▲ Gimnazjum Realne im. Juliusza Słowackiego w Orłowej po przebudowie w latach 20. XX wieku.

■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■ MOIM ZDANIEM ■

Jestem uczuciowo mocno związany z moją „małą ojczyzną” - Śląskiem Cieszyńskim. Nie lubię mówić, że jestem Ślązakom, ale przy każdej nadarzającej się okazji podkreślam, że jestem Cieszyńskiem. Określenie Ślązak wzbudza we mnie bardzo przykre wspomnienia renegeckiej działalności Józefa Koźdonia, duchowego przywódcy naszych Ślązaków. Dziś mało się już pamięta jego koncepcje polityczne, dlatego warto przypomnieć, szczególnie młodszej generacji, ponure w swych skutkach rysy jego działalności.

Józef Koźdoń (1873-1949) był przywódcą separatystów (Ślązaków) na Śląsku Cieszyńskim. Ukończył szkołę ludową w Lesznej Górnej, a następnie niemieckie seminarium nauczycielskie w Cieszynie w 1892 r. Od 1902 r. był kierownikiem szkoły ludowej w Skoczowie. Ożenił się z Niemką i zmienił swoje dotąd polskie przekonania na niemieckie. W 1909 r. założył Śląską Partię Ludową i w ramach jej działalności głosił hasła antypolskie i separatystyczne („Śląsk dla Ślązaków”), popierał akcję germanizacyjną na Śląsku, programowo odcinał się od Polski i Polaków oraz ich dążeń narodowych. Był redaktorem i wydawcą pisma „Ślązak”

(1909-1919). W sporze czesko-polskim w 1919 r. wystąpił przeciwko Polsce. W 1919 r. przeniósł się do M. Ostrawy, udał się też do Paryża w celu poparcia plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim. Uczestniczył w agitacji za Czechosłowacją przeciw Polsce. Po podziale Śląska został w Czechosłowacji, głosami Niemców i Ślązaków został wybrany burmistrzem Cz. Cieszyna, jego partia popierała w wyborach parlamentarnych niemieckich faszystów w Czechosłowacji. Po zajęciu Zaolzia przez Polskę został pozbawiony funkcji, a jego partia rozwiązana. W 1944 r. za zgodą Hitlera mianowano go honorowym obywatelem Cieszyna „za zasługi dla niemieczyzny”. Po wojnie, dzięki opiece czeskich narodowych socjalistów, udało mu się uniknąć procesu za kolaborację z Niemcami. Zmarł w Opawie. (Bliższe dane w „Słowniku biograficznym Ziemi Cieszyńskiej” J. Golca i S. Bojdy).

W sumie można powiedzieć, że polityka Ślązakowska była działalnością antypolską, germanofilską. Podczas okupacji niemieckiej była wykorzystana do dostarczenia tzw. mięsa armatniego hitlerowskiej ar-

mii. Pojęcie narodowości Śląskiej wymyślili i nadal propagują wrogość ludności polskiej.

Śląsk, zajmujący duży obszar od gór beskidzkich na południu do Wielkopolski na północy, nie jest językowo jednolity. Wprawdzie wszystkie dialekty Śląskie należą do dialektów polskich, ale dzielą się na

większe zespoły gwarowe: Śląsk południowy i Śląsk północny, w których obrębie można jeszcze wydzielić kilka poszczególnych gwar. Podstawowym zjawiskiem decydującym o podziale dialektów Śląskich jest mazurzenie lub jego brak (Śląsk północny wymawia spółgłoski sz ż cz dz jako s z c dz). Wewnętrzny podział gwar w obrębie tych dwóch większych grup nie jest jednakowy: gwary południowośląskie są bardziej zróżnicowane, natomiast gwary północnego Śląska, nizinne, są bardziej jednolite. Powodem tego jest ukształtowanie geograficzne oraz czynniki historyczne.

Zachodzi więc pytanie, jaki język (języki, gwarę czy gwary?) chcieliby przyjąć jako język urzę-

dów w postulowanym przez współczesnych Ślązaków (a popieranym ostatnio u nas przez panią F. Chochołać) wymagowanym Śląskim tworze narodowym? Na ten temat na razie owi chyba nie-Polacy milczą.

Śląsk był od początku państwowości polskiej, tj. od ok. 990 r., dzielnicą polską i znajdował się pod władzą członków polskiej dynastii Piastów. Pojęcie Ślązak (po łacinie Silesius) wytworzyło się w granicach biskupstwa wrocławskiego, założonego w r. 1000. Jest to nazwa rdzennego mieszkańca dzielnicy Śląskiej, a nie nazwa narodu czy narodowości. I tu trzeba wskazać na błędne porównania Ślązaków z Bretończykami, którzy są resztkami Celtów, mieszkających jeszcze dziś w francuskiej Bretanii, Irlandii, Szkocji, Walii, Kornwalii i na wyspie Man (ok. 1 mln osób). Nie można też Ślązaków porównywać z zachodniogermańskim narodem Fryzów, ani też z zachodniosłowiańskimi Serbami Łużyckimi, którzy są również odrębnym narodem.

Oczywiście Ślązacy byli, są i będą istnieć nadal jako autochto-

niczni mieszkańcy Śląska, odróżniający się od innych charakterystycznymi zjawiskami kulturowymi, ale mówienie o narodzie Śląskim i narodowości Śląskiej było i pozostanie wielką bzdurą. Przypomina mi się tutaj jedno spostrzeżenie z przeszłości. Podczas okupacji byłem wywieziony na prace przymusowe do Dolnej Saksonii. Firma budowlana, w której pracowałem, miała siedzibę w Norymberdze, w Bawarii. Mowa bawarskich stałych pracowników tego przedsiębiorstwa (Stammarbeiter) była niezrozumiała dla Dolnosaksończyków. Obie strony obrzucały się wzajemnie brzydkimi wyzwiskami: Sausachse, Saubayer (Sau = świnią, niechłujny człowiek), ale wszyscy oświadczali zgodnie, że są Niemcami, członkami narodu niemieckiego. Nikt nie mówił o narodzie bawarskim, ani o narodowości bawarskiej, chociaż Bawaria była przez siedem wieków samodzielnym księstwem, a w latach 1806-1918 nawet królestwem. Przykład ten może być pouczającym dla naszych niektórych zabłąkanych mądrali, wyszydzających „medra szkiełko i oko” i zwodzących czytelników „Głosu Ludu” na manowce swoimi błędnymi pomysłami i twierdzeniami.

WŁADYSŁAW MILERSKI

WIADOMOŚCI I WRAŻENIA ZE SZLAKU PIASTOWSKIEGO UROZMAICĄ LEKCJE

Podróże kształcą... nawet wykształconych

„Ciekawość wzrasta wraz z wiedzą” – te słowa Kartezjusza przypomniły mi się, kiedy kątem oka obserwowałam skupione twarze pilnie notujących w zeszytach wykład przewodnika nauczycieli naszych szkół podstawowych z Cz. Cieszyna, Trzyczka, Błędowic i Gnojnika oraz z czeskokocieszyńskiego Polskiego Gimnazjum i Akademii Handlowej, którzy o północy 2 października wyruszyli na „Szlak Piastowski”. Ich czterodniowy wyjazd edukacyjny zorganizowało Towarzystwo Nauczycieli Polskich w RC dzięki wsparciu finansowemu „Wspólnoty Polskiej”, a duszą i motorem całego przedsięwzięcia był Stanisław Folwarczny. Kroki historyków i polonistów skierowano do Gniezna, Poznania i okolicy, by przemierzając jedną z najciekawszych tras krajoznawczych, odświeżyli i pogłębili wiadomości o początkach polskiej państwowości.

Baża stało się dla nas Gniezno, niegdyś przez ponad dwa wieki stolica państwa i ośrodek nowej wiary chrześcijańskiej, dziś miasto liczące ok. 71 tys. mieszkańców. Od muzeum mieszczącego się w jednej ze szkół właśnie rozpoczęliśmy rankiem po przyjeździe i zakwaterowaniu się w Hotelu Mieszko (a jakże inaczej...), swoją przygodę z przeszłością.

Sala, w której zgromadzono eksponaty, tonęła w ciemnościach, a głos z taśmy magnetofonowej opowiadał o tym, co akurat zostało podświetlone. Nasza 20 osobowa grupa słuchając streszczenia historii panowania Piastów przeniosła się w myślach do roku 965, kiedy to Mieszko I pojął za żonę Dobrawę, córkę księcia czeskiego Bolesława I, i w 966 r. przyjął chrzest, zapewniając chrystianizowanej Polsce status terytorium misyjnego, podległego bezpośrednio Rzymowi.

Wiadomości historyczne pogłębiałymi następnie we wspaniałej Katedrze Gnieźnieńskiej. Jej obecna postać to wynik szeregu renowacji z lat 1945 – 1961, gdyż w czasie licznych pożarów miasta i w wyniku działań wojennych pierwotna budowla nie zachowała się. W podziemiach pozostały jednak relikty świątyń powstałych w tym miejscu w X i XI wieku. Centralnym punktem katedry jest bogato zdobiony sarkofag ze szczątkami św. Wojciecha. Na szczególną uwagę zasługują jednak autentyczne romańskie drzwi z XII w. ilustrujące żywot tego świętego męczennika. Zainteresowanie nimi jest tak ogromne, że dopiero za trzecim podejściem udało nam się do nich dotrzeć. Zawsze albo nie mogliśmy już dłużej czekać na kolejce, bo harmonogram był ustalony niemalże co do minuty, albo zamawiając konkretną godzinę wejścia, nie zdążyliśmy dotrzeć na czas. Widocznie jednak los tak chciał, bo zaliczając w końcu tę „perłę” sztuki, spotkaliśmy grupę bibliotekarzy i... jedną z naszych koleżanek z Mostów koło Jabłonkowa. (Oj, jaki ten świat mały!)

Towarzyszący nam przez cały czas przewodnik, Andrzej Zawitkowski z Warszawy, udzielał zawsze dodatkowych interesujących informacji. Dowiedzieliśmy się zatem, że gród gnieźnieński był spośród innych grodów polskich największym i najbardziej rozbudowanym. Podgrodzie zamieszkiwało wojsko i liczni rzemieślnicy... Niestety, czasy te są tak odległe, że nie zostały opisane, toteż wielu rzeczy tylko możemy się domyślać na podstawie badań archeologicznych. A archeologia, jest co prawda nauką pomocną dla historyków, lecz prawdziwie wiarygodne są dopiero źródła pisane...

Jednak właśnie z archeologią i jej zdobyczami spotkaliśmy się w kolejnym celu podróży – na Ostrowie Lednickim. Zanim jednak, korzystając z promu, przedostaliśmy się suchą nogą na wyspę, gdzie właśnie dzięki utrudnieniu dostępu zachowane zostały relikty grodu i monumentalnych kamiennych budowli, zwiedziliśmy po drodze piękny skansen w Dziekanowicach z domostwami i dworem. Legendy lednickie stały się podstawą „Starej Baśni”. Widoczny dziś w Lednicy wał 8 metrowej wysokości, we wczesnym średniowieczu mógł sięgać do 12 m. Zbudowany był z drewna i z ziemi, miejscami wzmocniony brukiem kamiennym. Fachowcy szacują, że do wzniesienia tej olbrzymiej konstrukcji wykorzystano drewno z powierzchni około 80-cio hektarowego lasu! Budowle w stylu preromańskim skonstruowane były z płytek kamiennych łączonych zaprawą gipsową. Odkryto tu również baseny chrzcielne wykonane z wylewki gipsowej. Przypuszcza się, że właśnie w tym miejscu książę Mieszko I przyjął chrzest. Być może też tutaj urodził się Bolesław Chrobry i tu goszczono w pamiętnym roku 1000 cesarza Ottona III podczas jego pielgrzymki do grobu św. Wojciecha.

Oprócz wpisanych w lednicki pejzaż kamiennych ruin można w niedalekim muzeum obejrzeć ciekawe skarby wykopaliskowe – np. ukryte przez setki lat w ziemi czy w jeziorze konstrukcje mostów, pozostałości szkieletów i ramek witrażowych, największy w Europie Środkowej zespół militariów (niemal 300 sztuk broni zyskano z jednego stanowiska ar-

cheologicznego) – w tym jedyną w Polsce wczesnośredniowieczną kolczugę, prezentującą wysoki kunszt jubilerski ozdoby, wspaniały relikwiarz ze złoczonej blachy miedzianej i czarnego bursztynu. Warto zwrócić uwagę także na plakietkę z brązu z wyobrażeniem orła piastowskiego, gdyż jest to najstarsze odwzorowanie orła jako godła polskiego.

Orzeł piastowski (z wieku XIII) jest symbolem całego Szlaku Piastowskiego. Szlak zaś, oprócz trasy głównej, ma kilka odgałęzień bocznych, prowadzących do ciekawych miejscowości położonych w sąsiedztwie. I my, korzystając z okazji, zahaczyliśmy o dwa takie miejsca leżące w okolicy Poznania: Kórnik z zamkiem – muzeum oraz Rogalin z pałacem i wiekowymi dębami.

Zawsze myślałam, że spotkanie trzech braci to legenda związana z Cieszynem. Wiemy, że nasz Leszek, Mieszko i Cieszek, ciesząc się ze spotkania założyli miasto Cieszyn. A tu okazuje się, że inni trzej bracia, Lech, Czech i



▲ Pamiątkowe zdjęcie w Biskupinie.

Rus, spotkali się po latach rozłąki w okolicach dzisiejszego Poznania i przypatrując się sobie wykrzykiwali po kolei „Poznaj!” – stąd Poznań swą nazwę podobno wywodzi... i stąd najstarsze dęby w Rogalinie otrzymały imiona: Lech, Czech i Rus. Jak naocznie mogliśmy się przekonać, są rzeczywiście bardzo okazałe. Najmocniej trzyma się Rus! (To już na szczęście nie te czasy, że trzeba było tak napisać, to obiektywny fakt!). Pozwolę sobie jeszcze na jedną dygresję. Wyjazd na Szlak Piastowski umożliwił uczestnikom wspaniałe dotlenienie organizmów, bowiem dla zwiedzanego przez nas regionu charakterystyczna jest duża liczba jezior, rzek i lasów i czyste powietrze.

W Poznaniu na wieży wspaniałego ratusza



▲ Dom Popiela - kulisy do kręconego tu filmu „Stara Baśń”.
Fot. STANISŁAW FOLWARCZNY



▲ Z zainteresowaniem oglądamy ekspozycję w Biskupinie.

– jednego z najcenniejszych obiektów renesansowych w Europie Środkowej – zasługuje na uwagę zegar z koziołkami. Oczarował nas też piękny zabytkowy rynek miasta – malownicze kamienice w stylu gotyckim, renesansowym, barokowym i klasycystycznym. Zwiedziliśmy gotycką Katedrę św. Piotra i Pawła

zbudowane przez filmowców i wykorzystane na planie chaty czy urzędzenia, które służą tu obecnie jako dodatkowa atrakcja. Oczywiście nie ominęliśmy muzeum archeologicznego ze znaleziskami sprzed 2700 lat! Przy okazji zwiedziliśmy również zainstalowaną w muzeum na okres przejściowy wystawę przedmiotów z życia plemion indiańskich. W Biskupinie urządzone są bowiem również imprezy etnograficzne o urozmaiconej tematyce narodowej.

Obniżenie poziomu wód gruntowych zagraża, niestety, pozostającym pod wodą unikatowym konstrukcjom drewnianym, które konserwatorzy nie umieją jeszcze odpowiednio zabezpieczyć przed utlenieniem i zniszczeniem. Miejmy nadzieję, że nauka rozwine techniki konserwacji szybciej, aniżeli zanieczyszczenie środowiska spowoduje nieodwracalną utratę niezmiernie cennych relikwów, przeszłości.

Nie mogliśmy nie pojechać do Kruszwicy i nie wspiąć się na owianą legendą „Mysią Wieżę”, gdzie złego Popiela spotkała zasłużona kara. Kruszwica położona jest nad jeziorem Gopło, w malowniczej scenerii zachodniej części Kujaw, toteż widok z góry był wart wdrapywania się po licznych schodach. Badania wskazują, że istnienie stałego osadnictwa datuje się na tym terenie już od epoki kamiennej.

Wcześniej, w Pobiedziskach, mieliśmy okazję obejrzeć w jednym z modnych teraz parków miniatur, wszystkie niemalże ważniejsze budowle „Szlaku Piastowskiego” i okolicy. Było ich około 35, a stanowiły niewątpliwą atrakcję zwłaszcza dla dzieci.

Wracając w niedzielę do domu, zatrzymaliśmy się jeszcze w miejscowości o nazwie Licheń. Do niedawna niewiele ona turystom mówiła, choć można było tu obejrzeć cudowny obraz Matki Bożej Licheńskiej. Dziś przyciąga nowo zbudowaną ku Jej czci świątynią. Ogromny plac mieszczący się przed poświęconą przez Papieża Jana Pawła II w czerwcu 1999 r. bazyliką, przeznaczony został dla 250 000 wiernych. Na dzwonnicy zawieszono największy w Polsce dzwon. Liczy w swoim obwodzie 9 m, ma 4 m i 40 cm wysokości, waży 15 ton. Bazylika robi monumentalne wrażenie. Nawa główna osiąga wysokość 15 pięter. W świątyni przewidziano 7 000 miejsc siedzących i 10 000 stojących. Pod względem wielkości uznaje się ją za największą w Polsce i 11 na świecie.

To było spojrzenie do historii współczesnej, a z zamierzczłymi czasami pożegnaliśmy się w Tumie, niewielkiej wsi należącej administracyjnie do województwa łódzkiego, gdzie warto było zwiedzić zabytkową kolegiatę, w której po dziś dzień odprowadzane są nabożeństwa.

Wszystkie zwiedzane miejsca zasługiwałyby na głębsze jeszcze poznanie. Jestem pewna jednak, że zdobyte informacje, zapiski, zdjęcia, zakupione foldery i widokówki, pozwolą uatrakcyjnić lekcje historii i języka polskiego w naszych szkołach. Warto zwiedzać miejsca „kiedy kroczyła historia narodu i państwa”.

Z racji niezwykle cennych zabytków, pamiątek historycznych, wspaniałych dzieł sztuki i przepięknych krajobrazów, Szlak Piastowski ze wszech miar wart jest polecenia. Ukłon w stronę organizatora mgr Stanisława Folwarcznego, a także fundatora – „Wspólnoty Polskiej”. Oby takich okazji do powtórek z historii było więcej!

BARBARA GLAC

Na Luzie

MŁODZIEŻOWA RUBRYKA NIE TYLKO INFORMACYJNA NR 18

ŁAMIĄC STEREOTYP

Dziś będziemy przełamywali stereotypy. A dokładniej jeden z nich – ten o wszelkich egzaminach i sprawdzianach. Od dziecka wraz z zaznajomieniem się z nowym wyrazem poznajemy jego nacechowanie – pozytywne lub negatywne. Tak się składa, że w naszej kulturze owym sprawdzianom i egzaminom przypisywana jest wartość ujemna. Zastanawia źródło przyjętego toku myślenia? Prześledźmy poszczególne etapy.

Za punkt wyjścia przyjmuję istotność sprawdzenia naszych umiejętności umysłowych. Na początku, określając ich wartość, często myślimy, iż będą przełomowe i zależy od nich cała przyszłość galaktyki.

Kiedy mamy przed sobą ważny egzamin życiowy, automatycznie przypisujemy mu przymiotnik trudny. Co by to była za kontrola wiedzy, gdyby nie cechowała jej powaga i wzniosłość. – Łatwy egzamin nie jest egzaminem – słyszałem nieraz z ust studentów. Coś w tym stwierdzeniu na pewno siedzi.

Ważność i trudność były, na światło dzienne wychodzi czas. Ile

by go nie było – godziny, dni, miesiące – zawsze za mało. Jakkolwiek nie rozplanować by nauki, czas jest wrogiem numer jeden i ubywa go szybciej, niż byśmy sobie życzyli. Przykładem jego ważności jest częste spostrzeżenie po wyjściu sprzed komisji egzaminacyjnej: – Gdybym miał więcej czasu...

Brak czasu i ciągle myśli o sobie jego zdobycia są najlepszą drogą do nabawienia się wrzodów żołądka, nerwicy czy załamania egzaminacyjnego. Stres zamyka błędne koło: trudność – czas – stres.

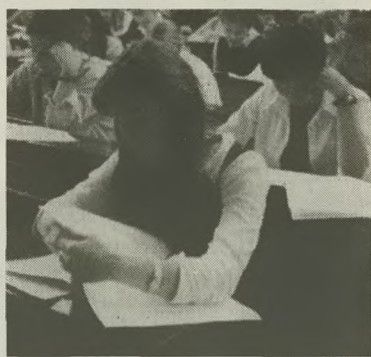
Denerwujemy się, bo nie wychodzi, jak powinno, czy czegoś nie rozumiemy i dochodzimy do wniosku, że jest coraz trudniej. W tym momencie przełączamy się na czas i rozpoczyna się jego odliczanie. Coraz mniej go, coraz większe rozdrażnienie. Ono powoduje brak koncentracji i „wkoło Macieju”.

Gdyby odgórnie założyć, iż sprawdzian jest nieważny, pozbylibyśmy się kolejnych męczących etapów. Prościej jednak przyjąć egzamin jako coś łatwego, zrozumiałego. Wtedy nie goni nas czas, a ma-

jąc go pod dostatkiem nie wystawiamy się różnego rodzaju chorobom cywilizacyjnym (tu: egzaminacyjnym).

Zarzuci mi niejeden, że kiedy ma się prawie wszystkie najważniejsze życiowe próby za sobą, to łatwo mówić. Proponuję obejrzeć się za siebie - egzaminy wstępne do szkoły średniej czy wyższej, matura, kursy językowe, prawo jazdy i wiele innych. Z pewnością były ważne, ale o ich trudności, a co za tym idzie, o poświęceniu czasowym oraz wysiłku psychicznym, dyskutowałbym.

puszkin



»MÓJ DZIENNICZKU...« – Z DZIENNIKA JOLCI NIEWYTRWAŁEJ

Moja historia z dziennikiem rozpoczęła się dokładnie 23 lipca 1992, kiedy w dniu moich siódmych urodzin otrzymałam prześliczny różowy zeszyt i postanowiłam prowadzić sobie dziennik. Mój pierwszy zapis brzmiał następująco: „Mój dzienniczku, nazywam się Jolcia i otrzymałam Cię na urodziny, mam osiem lat, mamę, tatę i chomika”. Zapis z kolejnego dnia mówił o tym, jak koleżanki zazdroszczą mi nowej sukienki, natomiast trzeciego dnia pojawiła się notatka: „Teraz nie chce mi się pisać, napisz jutro”, która okazała się być ostatnią notatką w różowym zeszycie w ogóle.

Kolejnym przełomowym wydarzeniem była walentynka, którą, mając lat dziewięć, otrzymałam od chorowitego Jasia. Wtedy stwierdziłam, iż z tak poważną sprawą, jak kartka z serduszkiem z rąk mojej sympatii, koniecznie muszę się komuś zwierzyć. Kupiłam w tym celu czerwony brulion w kratki z zamiarem zapisania dokładnego przebiegu moich miłosnych perypetii, jednak po kilku dniach pisania notatek typu - „Jasio nie był dziś w szkole” lub „Jasio ciągle jest chory” albo „Pani mówiła, że Jasia nie będzie cały tydzień”, stwierdziłam, że będę kontynuować dziennik, aż Jasio wyzdrowieje. Chociaż biedaczysko w końcu po miesiącu wrócił do ław szkolnych, mój entuzjazm wywołany walentynką opadł tak samo, jak zapadł do kontynuacji dziennika.

W wieku lat jedenastu moja pisiąsiółka Aśka pokazała mi kryjówkę pod swoim łóżkiem, w której znajdował

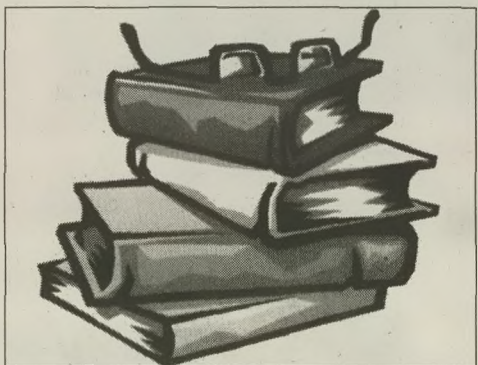
się śliczny niebieski brulionik: „To mój dziennik” – oznajmiła mi uroczyście i nawet pozwoliła mi do niego zerknąć. A dziennik był cudowny! Nietrudno się domyślić. Kilka dni cierpiałam na depresję z powodu tego, iż Aśka ma taki ładny pamiętnik, a ja nie jestem zdolna prowadzić zapisów nawet raz na tydzień. W końcu postanowiłam, teraz już naprawdę na serio, pisać starannie i regularnie. Kupiłam czarny notatnik i wytrzymałam w swoim przedsięwzięciu niecały miesiąc.

Jako trzynastolatka byłam już właścicielką komputera i postanowiłam zrobić rewolucję w pisaniu dziennika. Będę prowadziła komputerowy pamiętnik! Wprawdzie był to czyn epokowy, jednak... krótkotrwały. Zrezygnowałam dokładnie po ośmiu dniach z przyczyn bliżej nieokreślonych.

Dwa lata później oświeciło mnie – nie wytrzymuję, bo moje życie jest stereotypowe, notatki nudne. W związku z tym postanowiłam skoczyć bungee. Pierwszą karikę zielonego brulioniku zapisałam w mig opisując moje przygotowania psychiczne do akcji. Nie doszło jednak do skutku, rodzice stanowczo zabronili mi skakać bungee, co rzecz jasna, stanowiło kres jakichkolwiek starań dziennikowych.

Teraz, mając lat siedemnaście, podejmuję kolejną próbę prowadzenia dziennika. Możliwe, że ponownie nie wytrwam, jednak już ta zapisana stronica jest zielonym światełkiem nadziei. Trzymaj za mnie kciuki, mój dzienniczku...

trinity



WSTĘPNIAK

Za oknem melancholijnie, dni coraz krótsze, noce dłuższe, a my pozostajemy bez zmian. Nadal raz w miesiącu okupujemy jedną stronę gazety. Dziś znajdziecie na niej między innymi: jak ułatwić sobie życie, czyli „Łamiąc stereotyp”, ile cierpliwości trzeba włożyć w pisanie dziennika - „Mój dzienniczku”, co warto przeczytać lub obejrzeć jesiennymi wieczorami - „Szybko minęły godziny”, co nowego słyszać u największych przyjaciół komórek - „Come or kee”. Poza tym tradycyjnie małe co nieco na październik - „Nie przegap!” oraz zaproszenie na „Maraton Taneczny”.

Ciepła wewnątrz i na zewnątrz!

redakcja

Come or kee

Komórki, komórki.... Wszędzie ich dużo, wszędzie ich głośno, rezultat ich mnożenia się daje wynik kilku komórek na łebka. To wizja nieodległa, bo w ostatnich badaniach opinii publicznej bliżej nieokreślonej agencji europejskiej czytamy, iż Republika Czeska zajmuje pierwsze miejsce w ilości komórek w stosunku do liczby mieszkańców. Prawie 80 % z nas posiada te mini urządzenia komunikacyjne. Społeczeństwo biedne jest, nie ma co włożyć do garnka?

Gdzieś słyszałem te bzdury, ale to chyba pozostało za nami wraz z ostatnim XX wiekiem. Wyniki świadczą o tym, jak szybko doganiamy Europę. Ba, w tej dziedzinie nawet wyprzedziliśmy imperia francuskie, niemieckie i brytyjskie. Takie to trudne?

Nie sądzę. Wystarczy podejść do pierwszego lepszego sprzedawcy komórkowego, zapłacić i jest się „szczęśliwym” posiadaczem. My wiemy jak, a oni nie?

Edukacja, proszę państwa, edukacja! Każdy inteligent dawno zauważył, że nauczanie nie tyle stoi u nas na wysokim poziomie, co jest go do licha i trochę. Jego masowość bije wszystkie państwa razem wzięte. Amerykanin nie odróżnia Słowacji od Słowenii. Wychowanek polskiej szkoły wie, gdzie leży Nikaragua, co więcej, poda stolicę i państwa graniczące. Co ma piernik do wiatraków?

Rozwój technologii, w tym wypadku przenośnej budki telefonicz-

nej, niesie z sobą rozwój innych dziedzin, na przykład nauki i edukacji. Telefony już od dawna służą jako świetny pomocnik przy sprawdzianach. Wystarczy wykonać telefon do przyjaciela i czekać na „answer”. Od niedawna za pomocą aparatu można przeglądać strony internetowe, wysyłać zdjęcia i obrazki, a za niedługo zbadamy, czy nasz rozmówca kłamie w nieżywe oczy, czy mówi prawdę i tylko prawdę. W czasie rozmowy na ekranie pojawi się graf określający stopień zakłamania tego po drugiej stronie. Komórka, jeżeli dalej tak samo będzie nazywał się wykrywacz kłamstw, w zmianach głosu wykryje fałsz. Kolejna pomoc przy nieszczęśliwych sprawdzianach i kolokwium. Otrzymując odpowiedź natychmiast sprawdzimy, czy mówca jest naszym przyjacielem czy wrogiem.

Komórka w niedługim czasie odbierze nam ostatnie przyjemności – wydawanie pieniędzy. Telefon, którego z kolei generacji będzie obserwowal transakcje dokonywane przez właściciela i uczył się nawyków, po czym spróbuje przewidywać kolejne ruchy swego użytkownika. I tak kupi nam koszulę i majtki, zatankuje samochód, weźmie pożyczkę z banku, może poślubi panią komórkową... Będzie robił wiele różnych rzeczy, wystarczy poczekać 16 miesięcy.

Milego komórkowego życia.

puszkin

Wędryński Klub Młodych „Wicher” serdecznie zaprasza na drugą edycję „Maratonu Tanecznego”, która odbędzie się 8 listopada w miejscowej Czytelni.



Początek imprezy o godz. 14.30. Przy konsolce DJ Bartnicki. Wszyscy chętni do udziału w konkursie tanecznym mogą zgłaszać się pod nr telefonu 728 073 172 do 6 listopada (startowe – 100 koron/para). Organizatorzy zapewnili ładne nagrody, obfity bufet i świetną zabawę!



NIE przegap!

Jak co roku jesienią - pogoda zrobiła się pochmurna, senna, melancholijna... Jednak nie poddawajcie się jesiennym nastrojom i poszalejcie nieco!

11. 10. – fani rocka uwaga! W trzynieckiej „Harandzie” wystąpi gwiazda polskiej sceny rockowej „Apogeu”. Początek - godz. 20.00, bilety - studenci 40, reszta 60 koron.

13. 10. – w ostrawskim „Domu Kultury” zaśpiewa Hana Hegerová. Początek - godz. 19.00, bilety od 150 do 360 koron.

14.-15. 10. – dla miłośników muzyki jazzowej i nie tylko okrągła, bo 30. edycja „Cieszyńskiego Festiwalu Jazzowego”. Miejsce – KaSS „Strzelnica”.

17.-22. 10. – w trzynieckim kinie „Kosmos” projekcja nowej czeskiej komedii „Jedna ręka nie klaszcze”. Początek o godz. 17.30 i 20.00, bilety – 74 koron.

20. 10. – na stadionie zimowym w Ostrawie – Porubie koncert odstawy „Kabát”. Informacje - <http://ostrava.ymca.cz>.

24. 10. – czeski zespół „-123 minut” w trzynieckiej „Harandzie”. Gościem specjalnym Michal Horáček. Początek - godz. 20.00, bilety – 100 koron.

Opr. trinity

* e-mail: naluzie@seznam.cz
* adres: Fila „GL”, ul. Komen-
skiego 4, Cz. Cieszyń * Numer
zamknięto 10. 9. 2003 * Nastę-
pny numer 8 11. 2003 *

LUŻNA RECENZJA

Za szybko minęły »Godziny«

Inspiracją do napisania powieści „Godziny” stało się dla autora, Michaela Cunninghama, życie i twórczość pisarki Virginii Woolf. Cunningham połączył wątki z życia chorej psychicznie pisarki z fikcyjnymi historiami Clarissy Vaughan i Laury Brown umieszczonymi na przemian w różnych okresach XX wieku.

Virginia ze względu na swoją chorobę zmuszona jest opuścić w 1923 roku Londyn i zamieszkać z mężem na wsi. Píše książkę i tęskni do miejskiego życia, a w dodatku ciągle ma ataki choroby. Los Angeles w roku 1949 – Laura zajmuje się domem i bezskutecznie stara się



uwolnić z bezamiętnego małżeństwa i od trzyletniego syna, którego nie umie pokochać. Clarissa mieszka we współczesnym Nowym Jorku i opiekuje się chorym na AIDS mężczyzną, największą miłością jej życia.

Czytając, nie sposób nie zauważyć coraz więcej podobieństw w losach trzech głównych bohaterek. Wszystkie pragną odnaleźć radość życia, łączy je postać pani Dalloway i wiele innych szczegółów, aż w końcu... tego nie wolno mi zdradzić:-).

Szybko minęły godziny spędzone nad lekturą powieści-

ci Cunninghama, długo wlokły się godziny, zanim wyświetlono w kinie film Stephena Daldry'ego „Godziny”. Nareszcie na ekranie pojawiła się nagrodzona Oscarami Nicole Kidman oraz Meryl Streep i Julianne Moore, czyli odwrotnie trzech głównych ról. Przepiękne zdjęcia i muzyka doskonale oddają nastrój tej poruszającej powieści. Jedyne, co można filmowi zarzucić, to fakt, że widz już w połowie zauważa pewne szczegóły i domyśla się na ich podstawie zakończenia, które w książce jest wielkim zaskoczeniem.

Polecam zarówno książkę, jak i film, choć ostrzegam – za szybko mijają „Godziny”. (H-Ala)

W dniu 10 października 2003 roku obchodzili Złote Gody

państwo EMILIA I ERIK ROBOSZOWIE

z Suhej Górnej. Z tej okazji życzenia szczęścia, zdrowia i jeszcze wielu wspólnych pogodnych i pięknych dni składają córka Wanda i syn Otmar z rodzinami.

AL-052

Dnia 12 października 2003 r. mija pierwsza rocznica śmierci

śp. ANNY ŁYŻBICKIEJ

z Bystrzycy. W czerwcu minęła 33. rocznica śmierci Jej męża

śp. JANA ŁYŻBICKIEGO

który 29 listopada br. obchodziłby swoje 100. urodziny. Z szacunkiem i wdzięcznością wspominają córki z rodzinami.

AD-233

„Są smutne chwile,
o których się w życiu nie zapomina“.

Dziś, 11 października, mija 1. rocznica śmierci

śp. ANIELI PRZECZKOWEJ

z Cierlicka. Z zalem w sercu wspominają najbliżsi.

AL-049

■ kronika rodzinna

Dnia 12 października 2003 mija 15. rocznica śmierci Kochanej Matki

śp. AGNIESZKI HECZKO

z Gródku. O chwilę wspomnień i cichej zadumy prosi najbliższa rodzina.

AL-051



Dziś 11. 10. 2003 mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. JANINY WALCZYSKOWEJ

z Bystrzycy. O chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi.

GL-115

Podajemy do wiadomości, że 9. 10. zmarł, przeżywszy 84 lata

śp. RUDOLF SIOSTRZONEK

z Olbrachcic Pasiek. Uroczystość żałobna odbędzie się w poniedziałek 13. 10. 2003 o godz. 10.00 w sali pogrzebowej w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina.

GL-116

■ teatr

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN : „Jenůfa”- premiera (11, godz. 19.00, grupa CTE).

■ kina

KARWINA – Centrum: Asterix i Obelix: Kleopatra (11, 12, godz. 15.30), Jedna ręka nie klaszcze (11, 12, 13, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Piraci z Karaibów: Przekleństwo Czarnej Perły (11, 12, godz. 17.00 i 20.00, 13, godz. 17.00), Nigdzie w Afryce (13, godz. 20.00), **EX** Pajęczyna snów (11, 12, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Czego ta dziewczyna chce (11, 12, godz. 17.15), Adaptacja (11, 12, godz. 19.30), Piraci z Karaibów: Przekleństwo Czarnej Perły (13, godz. 17.15 i 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Piraci z Karaibów: Przekleństwo Czarnej Perły (11, 12, godz. 17.30), Jądro (11, 12, godz. 20.00), Laurel Canyon (13, godz. 17.30), Godziny (13, godz. 20.00), **BYSTRZYCA Taxi 2003** (11, godz. 18.00).

■ radio

UKF OSTRAWA 107.3 m i TRZYNIEC 105.3 m, POLSKIE AUDYCJE: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – Sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **BIŁA GALERIA Teatru cieszyńskiego:** do 14. 10. wystawa Stanisława Zormana „Spuścizna drzew”, wernisaż 11. 10. o godz. 18.00.

▲ **INTERCLUB Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KARWINA – „Galeria Zdrowego Miasta” – foyer Uniwersytetu Śląskiego:** do 31. 10. wystawa twórczości Jitki Gřeškové i Miloslavy Sztemonowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

▲ **KOTUŁOWA DRZEWIÓŃKA, Hawierzów Błędowice:** stała

ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskiem”.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA** : do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskiem”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA: do 26. 11. wystawa „Ziola dla zdrowia, urody i radości”.

KARWINA FRYSZTAT: Galeria zamkowa „Chagall”: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

MIEJSKI DOM KULTURY - sala wystaw im. Josefa Mánesa: wystawa „Jarka Rybowa - ceramika”. Otwarte po-pt: 9-18.

■ zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie, „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po, wt, śr, pt: 8.15.

■ co, gdzie, kiedy

TRZYNIEC OSÓWKI - MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 12. 10. o godz. 15.00 na wieczór autorski nad książką Józefa Franka „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę” w Łasku na Osówce.

ŚMIŁOWICE - Klub Kobiet MK PZKO zaprasza 11. 10. w godz. 14-19 i 12. 10. w godz. 10-18, na wystawę robót ręcznych „Romantyczność i piękno w naszym domu” w sali urzędu gminnego. Bufet zapewniony.

LESZNA DOLNA - MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Pieczenie placków” 18. 10. o godz. 15.30 w Domu PZKO. Program kulturalny i smaczny bufet zapewniony.

STONAWA - Klub Przyjaciół

Stonawy przy MK PZKO zaprasza na spotkanie 13. 10. o godz. 16.00 do Domu PZKO. Program: Stonawskie i Zaolziańskie aktualności.

DĄBROWA - PZKO zaprasza na świetlicę jesienną na której p. Halina Paseka i p. Rudolf Moliński opowiedzą „Wszystko o kobiecie”, 18. 10. o godz. 16.00 w Domu Narodowym.

LESZNA DOLNA - TJ Beskid zaprasza 11. 10. na 9. Międzynarodowy Rajd Turystyczny „Wokół Lesznej” (trasy 5, 10, 15, 20 i 30 km po obu stronach granicy; paszport lub dowód osobisty) oraz 6. edycję wyścigu rowerów górskich (trasa 40 km; dowód osobisty). Start obu imprez w godz. 7-10 na „Grodzisku” (przystanek „Mrowcówka”).

KARWINA RAJ - Sekcja Kobiet ZG PZKO zaprasza 8. 11. (a nie 18. 10. jak podawaliśmy wcześniej) na Jesienne Seminarium na temat „Malowanie na jedwabiu” w Domu PZKO w Karwinie Raju. Rozkład jazdy: Bogumin 9.40 – Karwina 9.57, Jabłonków 8.57 – Karwina 9.59. Przewóz z dworca zapewniony autobusem o 10.10. Przed seminarium wiedzianie wystawy KK we Frysztacie. Koniec zajęć o 15.00. Pisemne zgłoszenia przyjmuje do 31. 10. Henryka Żabińska, Stonawa 769, 735 34.

HAWIERZÓW BŁĘDOWICE - teatr lalek „Bajka” wystąpi z jubileuszowym spektaklem „PINOKIO” 15. 10. o godz. 16.00 w Domu PZKO. Widzów w każdym wieku serdecznie zaprasza komitet miejski PZKO.

■ spotkania

Chcesz pogadać, zatańczyć, jesteś sam(a)? Przyjdź do „Dziupli” – na podwórzu Piasta w Cz. Cieszynie 26. 10. o godz. 16.00. AD-235

KONCERT JESIENNY W DOMU ZDROJOWYM

Z muzyką i pieśnią

DARKÓW (sch) – „Darkowska jesień” to nazwa koncertu, na który miłośników muzyki i pieśni zaprasza MK PZKO w Karwinie Darkowie. Koncert odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godz. 15.30 w Domu Zdrojowym.

W programie przedstawia się dwa chóry – miejscowy Chór Mieszany „Lira” oraz gościnnie „Collegium Cantorum”. Poza pieśnią chóralną będzie również okazja do wysłuchania muzyki w wykonaniu orkiestry uczniów Podstawowej Szkoły Artystycznej w Karwinie.

O WYSTAWIE I PROMOCJI

Piękno lata i jesieni...

Przedstawić prawdziwe piękno lata i jesieni i zmieścić go na przestrzeni ograniczonej zaledwie paroma metrami niewielkiej sali, wymaga niemałego talentu, który może przypomnieć prawdziwą sztukę. Przekonały o tym panie z Klubu Kobiet, działającego przy MK PZKO Łyżbice Wieś, grono około 350 gości, którzy od 3 do 5 października skorzystali z możliwości obejrzenia dziesiątej już – jubileuszowej - wystawy.

Paniom działającym pod kierownictwem przewodniczącej pani Anny Sikora, przy współpracy Jarosławy Jursa, Marii Supik i wielu innych ofiarńych działaczek, udało się nie lada wyczyn. Zaprezentowane hafty i koronki, obrusy, serwetki, nakrycia i narzuty, które zaprezentowano w świetlicy MK PZKO wraz z przepięknymi kompozycjami kwiatowymi, były najlepszym świadectwem umiejętności i kunsztu swych autorek, a także ofiarnej pracy działacza MK PZKO.

Dodajmy, że jego świetlica mieści się w budynku dawnej polskiej, łyżbickiej, tzw. „starej szkoły”, która w tym roku obchodziła stuletni jubileusz. W związku z tym połączono wystawę z promocją książki historyka dr Stanisława Zahradnika pt. „Sto lat polskiej szkoły ludowej”. Wydawcą tej cennej publikacji jest MK PZKO Łyżbice Wieś, przy pomocy i wsparciu finansowym Wspólnoty Polskiej w Warszawie oraz sponsorów. Połączono więc w ten sposób w dostojny sposób wystawę ilustrującą piękno przyrody z zaprezentowaniem książki o pięknie chlubnej spuścizny historycznej i niepowtarzalnym uroku tej zaolziańskiej ziemi, o której legenda głosi, iż Bóg stwarzając ją i widząc jej piękno mile się do niej uśmiechnął.

Za pomysł ten i jego realizację należą się słowa uznania przede wszystkim zarządowi koła z prezesem Jarosławem Miczką na czele.

Ks. BOGUSŁAW KOKOTEK



▲ W promocji książki S. Zahradnika uczestniczyli miejscowi PZKO-wcy i liczni goście.
Fot. FRANCISZEK BALON

W DOMU KULTURY ZABRZMI PIEŚŃ CHÓRALNA

Koncert na 90-lecie

SUCHA GÓRNA (sch) – Koncert miejscowych oraz pozamiejscowych zespołów chóralnych szykują na przyszłą sobotę, 18 hm. MK PZKO oraz Chór Mieszany „Sucha”. Okazją do wysłuchania pieśni wykonanych na kilka głosów jest jubileusz 90-lecia zorganizowanego śpiewactwa w wiosce nad Suszanką.

Pierwsze słowa pieśni zabrzmiały w miejscowym Domu Kultury

o godz. 15.00, kiedy to wyjdą na scenę przedszkolaki oraz chór miejscowej PSP. Po nich wystąpi Chór Mieszany „Sucha”, miejscowy czeski chór „Šárka”, Chór Mieszany „Lutnia” z Wieliczki oraz Chór Mieszany „Stonawa”, który na zakończenie zaśpiewa wspólnie z chórem gospodarzem imprezy.

Koncert będzie również okazją do wręczenia odznaczeń zasłużonym śpiewakom.

WYNIKI MEMORIAŁU WANDY DELONG

Mistrzowskie bieganie na przełaj

Pierwsza niedziela października nie była dniem ciepłym i słonecznym. Ochłodziło się, a nawet zaczął padać deszcz, ale pomimo tego do Mistrzów zjechała prawie rekordowa liczba 68 zawodników, chcących zmierzyć swe siły w XXVII otwartych Mistrzostwach PZKO w biegu na przełaj o Memoriał Wandy Delong. Tradycyjnie najwięcej zawodników zjawili się z Łomnej Dolnej, Bystrzycy i Czeskiego Cieszyńska. Miłym akcentem omawianej sportowej niedzieli był udział reprezentantów naszego czeskokcieszyńskiego Gimnazjum, jedynej szkoły średniej, która uczestniczy w tych zawodach.

WYNIKI: CHŁOPCY (1470 m). Kat. lat 6-9: 1. D. Hota (Łomna D.), 2. T. Turoń (Bystrzyca), 3. J. Kluz (Łomna D.). **Kat. 10-12:** 1. D. Jarnot (Czeski Cieszyn), 2. J. Kyrych (Łomna D.), 3. A. Pařík (Sucha Górna). **Kat. 13-15:** 1. R. Sikora (Łomna D.), 2. F. Heczko (Bystrzyca), 3. J. Cymorek (Czeski Cieszyn). **Kat. 16-18 (2600 m):** 1. A. Bartnicki (Pol. Gimn. Cz. Cieszyn), 2. J. Łysek (Łomna D.), 3. J. Mach (Pol. Gimn. Cz. Cieszyn). **Kat. 19-35:** 1. W. Rybicki (Pol. Gimn. Cz. Cieszyn), 2. M. Wacławek (Łomna D.), 3. D. Wawreczka (Trzyniec). **Kat. 36-50:** 1. W. Martynec (Mosty k.Jablonkowa). **Kat nad 50 lat:** J. Wacławek (Łomna D.) 14:14.

DZIEWCZYN (1470 m). Kat. 6-9: 1. N. Kluz (Łomna D.), 2. J. Mazur (Łomna D.), 3. K. Tu-

roń (Bystrzyca). **Kat. 10-12:** 1. L. Cienciała (Trzyniec VI), 2. M. Kluz (Łomna D.), 3. J. Stryja (Bystrzyca). **Kat. 13-15:** 1. D. Kawulok (Wędrynia), 2. M. Stonawska (Łomna D.), 3. L. Sikora (Łomna D.). **Kat. 16-18:** 1. E. Heczko, 2. D. Straka, 3. A. Heczko (wszystkie Pol. Gimn. Cz. Cieszyn). **Kat. 19-35:** 1. M. Sikora, 2. U. Wacławek, 3. B. Kluz (wszystkie Łomna D.).

Współzawodnictwo szkół podstawowych małoklasowych wygrała Łomna Dolna, natomiast szkół pełnych Bystrzyca nad Olzą, zdobywając puchary za najlepsze trzy czasy w kategorii chłopców i dziewcząt. Natomiast Puchar Przechodni, będący główną nagrodą Memoriału W. Delong, przypadł Polskiemu Gimnazjum z Czeskiego Cieszyńska także za najlepsze trzy czasy w obu kategoriach. (dk)

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku);

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
wa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613.
26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn
26792575. Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575.
26792575. Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575.
26792575. Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575.

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4. Redaktor naczelny Danuta Branna. Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz. Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz. Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn. Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

ADOLF FIRLA

KAMIEŃ w polu

(18)



- Te, rzuciłeś trómfą?

- To sie wiy, zech rzucił!...

Nastaje chwila ciszy, aż zaś odzywa się któryś: Pieróna, co tu za kar-te chynóc?... tróska się i skrobie kciukiem prawej ręki po głowie.

I znowu cisza, przerywana jedynie mlaskającym przygłosem przybi-janych kart.

Aż nagle w tę słoneczną ciszę uderzy donośny zew muzyki.

- Co to kaj gro? wypinają słuch ku owemu daniu i pytają się na-wzajem ustami i wejrzeniem.

- Nie wiysz? - objaśnia zaraz ktoś taki, co wie o wszystkim - Ma-rycza sie wydowo... - Kiero Marycza? Ta z drugiej hólicy? Pastuszkowa?

- Na toć, że Pastuszkowa! Kieroby inszo? Ciekawość uderza na tych, co o tym niczego nie wiedzieli.

- A kogo sie biere? - dopytują natarcywie.

- Ale, jakigosi sztygara pono... pyszno też jest dziewczucha jak paw z tej przyczyny... Nie podoba się to Emanowi.

- Hm... - powiada nato kaśliwie - tak, jakby sztygar był cosi lepsze-go od hawiryza~... - No, może!... Niewiadomo...

Lecą uwagi z ust i karty z dłoni, a tymczasem w sąsiedniej ulicy mu-zyka rznie na całego. Weselny orszak przyszedł już, widać, z kościoła, i teraz całą hurmą, przy dźwiękach siarczystego marsza, wali się do gos-pody, na tańcowaczkę. Słońce im świeci z wysoka, na masztach i wo-niączkach perłami się niże złotymi, muzyka z bliska rznie. Nie ma co - szumne wiesieli.

A pomiędzy karciorzami gniewają Emana: - Nie pójdziesz, Eman, na muzykę do gospody?

- Teżbych nimioł kaj iść, jak na to wiesieli!... - odcina się napadnię-ty, zły cały, że go dopalają. Ale reszta kamratów ma ogromną uciechę z Emanowego zagniewania.

- Ale, ale!... A może tak mówisz jyny dlatego, żeś sie sóm mioł ku tej Pastuszkowej Maryczy, i jest żeś zły, że ci ją dozorca wziół sprzed nosa?

Na te słowa wybucha z wszystkich gardeł śmiech tak gromki, aż go-łębie, siedzące na jednym z dachów, przestraszone na dobrze, zerwały się i szarą chmurą powiały w powietrze.

Eman zaś, ugodzony do żywego, ponsowieje. - Cożeś to powiedział? Odwoleń to! Zaroz mi to odwoleń!...

- Ale odwołuję, odwołuję!... - śmieje się dokuczliwy kamrat dla mi-łej zgody a z nim cała banda.

I już po całej paradzie. Rzną w karty dalej o stoset, a tamta weselna muzyka wraz się oddala i cichnie.

Tylko Hanka Tomisówna, która myje dłażkę w izbeczce, słyszy ją jeszcze w duszy i myśli o takiej sobocie, jak ta dzisiejsza, takiej wyzło-conej i radosnej, w której taka sama muzyka będzie grała jej, jej i tylko jej oraz Karlikowi.

Sobota się włóczy wraz z słońcem po górniczej kolonii.

A za kolonią, tuż przy hałdach, gdzie cyganie rozbili swoje budy, bzczy szum, jak w ulu. To młodzi chłopcy, którym mamulki naporeczy-ły paść kozy na miedzach, pomiędzy pańskimi, szachtowymi polami, ba-raszkują przy karuzelach i huśtawkach. Pouwazywali nieszczęsne kozy na kuliki, zatknięte w ziemię, i wcale to młodym zawarczuchom nie przeszkadza, że kozy czynią niemiłosierny hałas swym beczeniem. Gdzieżby też! Tu im zabawa i raj! Karuzele przecie i huśtawki!

Tu kozy muszą iść na bok!

Jakoz i poszły, zostały przybite na powrózkach do kulików, a młode hycle wspinają się na karuzele, drapią się po huśtawkach, a inni czynią tajemne konszachty z cyganami.

A najbardziej Paweł Kotarba. Rozkłada ręce przed najstarszym cy-ganem, przekłada coś, molestuje, prosi.

- Tóż jo bydę jutro obracoł wóm tą karuzele, - powiada wreszcie z determinacją w głosie - ale każdy trzeci roz sie zato przewieżę na ka-ruzeli za darmo!...

Właściciel cygańskich bud zna dobrze hycle i jest nieobłomny, jak kamień.

- Każdy siódmy roz sie możesz zwieźć za darmo! - rąbie twardo w odpowiedzi.

Targują się długą jeszcze chwilę, gdyż ten nie chce przydać a tam-ten opuścić ze swojego, aż na koniec staje na tym, że jutro, przy niedzie-li, będzie Paweł obracał „regiszpil,, a wzamian za to będzie miał prawo każdy piątą raz wyhuścić się na nim za darmo.

Paweł cieszy się ogromnie w duchu, że wykiwał starego cygana, gdyż byłby gotów obracać jutro karuzele nawet bez żadnej zapłaty, bo niezmiernie tę zabawę lubi. Ale jego radość nie trwa długo, gdyż oto z nagłą zjawiają się przy karuzeli mamulka i lecą ze strasliwym krzy-kiem na niego:

- Na, Paweł, idziesz ty kaj dalej popaść tą koze! Sakulencki kocynd-rzel!...

- Ale, mamulko, na dyć już jest napasióno, podziwiejcie sie jyny, jak przeżuwo! Podziwiejcie sie!...

Ale mamulka wiedzą dobrze, co jest i jak, przeto wymachują groź-ne rękami za uciekającym Pawłem i wołają:

- Jyny poczekj, zawarczuchu! Przyjdziesz mi ty do chałupy po wie-czerze! Dóm jo tobie dzioł!...

Tak jest przy karuzeli, a tymczasem nad kolonię splywa modrą prze-dzą i zaciszonym zadumaniem przedwieczór. Słońce przetoczyło się hań, poza hałdę, i jest wyolbrzymione czegoś, ogromne i całe złote, podobne do wielkiego słonecznika; w bliskiej gospodzie wygrywają Pastuszkowej Maryczy. W ulicach, pomiędzy szeregami domów, idą gromadami kozy, cienkimi nogami zamiatają za sobą proch, który unosi się przezłożoną, drgającą chmurą wokół ogrodzeń.

Jakieś dwie baby wadzą się przy studni.

- Jo wóm kury puszczóm do waszej zgrody? Jo? - doskakuje krzyk-liwy gniew, pomalowany oburzeniem.

- Na toć, że wy! Kieryby inszy?... Dyć to cało kolonij wiy, może przyswiadczyć!

- Co może przyswiadczyć? Co?

- Że wasze kury leżą do moji zogródki! Każdy to wiy!...

Chwila ciszy tak długa, aby wystarczyła do nabrania oddechu w za-gniewane piersi, a potem wnet, rąbnięcie na odlew, w skos:

- Na, czy jo to jest jako kurzo mamka, abych kury ciągle wachowała? Na, niech se idą kaj chcą!... Za nogi je nie bydę przywazywała!... (cdn.)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 11 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.00 Wiadomości
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.10 Wirtual@ndia (dla dzieci)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.15 Jan Machulski: Hollyódzki gwiaz-dozbiór (pr. rozryw.)
11.40 Moda jak pogoda (mag.)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.10 Polagra Farm 2003
14.00 Przygody młodego Indiany Jonesa: Szpiegowskie eskapady (film USA)
15.35 Dwie bitwy (rep.)
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Gość Jedyńki (wywiad)
17.40 Plebania (s.)
18.05 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz muz.)
19.05 Bob Budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 Jan Paweł II: Apostoł Jedności
20.20 Jak ugryźć 10 milionów (film USA)
22.05 DTV (pr. rozryw.)
23.10 RoboCop 2 (film USA)
1.10 Zakochani rywale (film ang.).

■ TVP 2:

7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Bogaly przed Bogiem (pr. religijny)
10.00 Kręciola (dla młodzieży)
10.20 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
10.50 Flintstonowie (s. anim.)
11.15 Animals (mag.)
11.45 Romans niemal doskonały (film USA)
13.20 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada teleturniej
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
16.00 Taryfa ulgowa (pr. rozryw.)
16.30 Eliminacje ME 2004 (Węgry - Polska)
19.15 Totus 2003 (transmisja)
20.10 Kabaret Moralnego Niepokoju przed-stawia (pr. rozryw.)
21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
22.00 Panorama
22.40 Wideoetka Dorosłego Człowieka (pr. muzyczny)
23.10 Zabić na końcu (film pol.)
0.45 Eliminacje ME 2004 w piłce nożne.

■ TV KATOWICE:

6.50 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.05 Karypel kontra groszki (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Program lokalny, 8.45 Program lokalny, 9.00 Świat (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.00 Bądź zdrów! (mag.), 11.45 Księgo-zbiór (mag.), 12.45 Kowalski i Schmidt (mag.), 13.15 Telenowyny (mag.), 13.50 Polska Liga Koszykówki: Koszalin - Anwil Włocławek, 15.45 Program lokalny, 16.45 Młodzież kontra... (pr. public.), 17.35 Świat (mag.), 18.00 Program lokalny, 18.35 Re-giony kultury (mag.), 18.50 07 zgłoś się (s.), 19.40 Podwodna Polska, 20.10 Gwiaz-dy sportu: Adam Kolasa (felieton), 20.45 Studio pogoda, 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.45 Program lokalny, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.00 Studio pogoda, 23.05 Łańcuch (film ang.), 0.40 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

■ TV POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Ojczulek (film dok.), 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo pro (dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.25 Najza-bawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 11.00 Rodzina zastępcza (s.), 11.30 Nic nas nie rozdzieli, czyli Najśmieszniejsze wypad-ki ślubne świata (pr. rozryw.), 12.30 Czarny pies czy biały kot (talk show), 13.30 Domo-wa kawiarenka (mag.), 14.00 Benny Hill (pr. rozryw.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.30 Fundacja Polsat, 15.45 Informacje, 16.00 Prognoza pogody, 16.10 Różowe lata sie-demdziesiąte 2 (s.), 16.40 Opentaniec (pr. rozryw.), 16.45 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.00 Prognoza pogody, 19.05 Rosyj-ska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic - gorące krzesła (reality show), 21.30 Studio Lotto (w przerwie programu), 21.35 Bar bez granic - gorące krzesła (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic - wyniki (reality show), 23.00 Belfer: Zwy-cięzca bierze wszystko (film USA), 0.55 Krwawy deszcz (film Hong-Kongu).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

NIEDZIELA 12 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Czas relaksu (mag.)
6.50 Europa bez miedzy (mag.)
7.40 Mumia Papius (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.30 Siódme niebo (s.)
9.25 Do góry nogami (dla dzieci)
9.50 Gamebox
10.20 Songowanie na ekranie (pr. edukac.)
10.55 Myślisz o kimś? - Wybierz teledysk!
11.25 Przyjaciele (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.20 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.15 Faraon (film pol.)
15.00 Koncert z okazji Dnia Papieskiego w Teatrze Wielkim
16.35 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 DTV (pr. rozryw.)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz muzyczny)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Na żywo (wyd. spec. z Watykanu)
21.55 Zniknięcie (film USA)
23.50 Alegria (film franc.-kanad.-holen.)
1.20 Koncert z okazji 25. rocznicy ponty-fikatu papieża Jana Pawła II.

■ TVP 2:

7.00 Wojenna narzeczona (film pol.-ang.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Selekcja (pr. wojskowy)
9.25 Poranek z Amadeusem (koncert)
10.05 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dok.)
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowi-cza: U Afrodyty ze smakiem
11.50 Korykańscy bracia (film ang.)
13.35 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.05 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Taryfa ulgowa (pr. rozryw.)
17.30 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Święta wojna (s.)
19.30 Tylko futbol (mag.)
20.00 Tańcz mniej po miłości kres... (kon-cert galowy)
21.00 Tylko tato (s.)
21.30 Smaki ciemności (talk show)
22.00 Panorama
22.35 Studio Teatralne Dwójki: Toksyny
23.45 39. Studencki Festiwal Piosenki (koncert laureatów)
0.3 Król Olch (film pol.-niem.-franc.-an-gielski).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Karypel kontra groszki (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.30 Kurier, 7.45 Program lokalny, 8.45 Program lokalny, 9.00 Teleplotki (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoo-du: Nicole Kidman (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City (s.), 11.00 Rocznica pontyfikatu (rep.), 11.45 O tym, jak Garý odkrywa Pol-skę (mag.), 12.15 To jest temat cykl (rep.), 12.45 Program lokalny, 14.35 Sprawa na dziś (s.), 15.00 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.45 Program lokalny, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.10 Opowieści cmentarza Ły-czakowskiego, 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Program lokalny, 18.35 Regiony kul-tury (mag.), 18.50 07 zgłoś się (s.), 19.55 Ich pierwszy bój, 20.45 Studio pogoda, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Rugby: Polska - Szwecja (rep.), 21.45 Pro-gram lokalny, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.00 Studio pogoda, 23.05 Tele-kurier nocą, 0.00 Dekalog 2 (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy (film dok.).

■ TV POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Niezwykłoty Spider-man (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 11.25 Podaruj Dzieciom Słońce, 11.35 Ania z Zielonego Wzgórza - dalsze losy (film ka-nad.), 13.25 Ernest wraca do szkoły (film USA), 15.10 Koncert papieski z Niegowici, 15.35 Podaruj Dzieciom Słońce, 15.45 Infor-macje, 16.00 Prognoza pogody, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina za-stępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.00 Prognoza pogody, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.30 Studio Lotto, 21.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 - wyniki (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Niezła sztuka (mag.), 0.30 Oskar-y Mody, 1.35 Polska Liga Siatkówki:Kę-dzierzyn Koźle - Galaxia Częstochowa.

PONIEDZIAŁEK 13 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17

8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Stoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.45 Kolory program (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Śpiąca królewna Renata (s. anim.)
10.25 Sprawiedliwość na osiemnastu ko-lach (s.)
11.30 Gladiatorzy drugiej wojny światowej Waffen-SS (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.35 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.10 Szansa na życie (cykl felietonów)
14.30 Od średniowiecza do rozbiorów: Wisła (cykl dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Kontrowersje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (mag.)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów (mag.)
18.40 Wrzuc Jedynekę
19.00 Tabaługa (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Świadek nadziei (film dok.)
22.25 Trochę kultury (mag.)
23.00 Monitor Wiadomości
23.25 Dobre książki (mag.)
23.55 Aktorskie klany: Moja Angelika (film polski).

■ TVP 2:

7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Plastusiowy pamiętnik (s. anim.)
7.50 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Z Elitą do Italii, czyli Kabaretowe tutti frutti (pr. rozryw.)
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowi-cza: U Afrodyty ze smakiem
11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 Zrozumieć świat (s.)
15.00 Niewiarygodna podróż w głąb ludz-kiego ciała (s. dok.)
16.00 Panorama
16.25 Na dobre i na złe (s.)
17.20 Spotkanie na 42. kilometrze (rep.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Śpiewanie na ekranie (teleturniej)
19.40 Forum Inteligencji Ewangelickiej (re-portaż)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s.)
21.25 997 (mag. krym.)
22.00 Panorama
22.35 Ekstradycja 2 (s.)
23.35 Atak na Entebbe (film USA)
1.55 W obronie prawa (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.15 Tele-zakup, 7.30 Kurier, 7.45 Program lokalny, 8.00 Wierzę, wątpię, szukam, 8.45 Gość dnia (wywiad), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.40 Nieustraszone (s.), 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (wywiad), 11.45 Mło-dzież kontra... (pr. public.), 12.35 Od Ger-shwina do Madonny (s. dok.), 14.00 Od nie-dzieli do niedzieli (pr. public.), 14.45 WuWuA (pr. muz.), 15.00 Molly (s.), 15.45 Program lo-kalny, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy, 17.50 Program lokalny, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Pro-gram lokalny, 19.45 Rozmowa dnia (pr. pub-lic.), 20.00 Telekurier, 20.45 Studio pogoda, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel, 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Program lo-kalny, 22.15 Bieg po zdrowie (felieton), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 22.55 Studio pogoda, 23.05 Biała wizytówka (s.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na zyczenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dzi-wolagi (s. anim.), 8.00 Piątka nieustraszo-nych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 10.20 Bar bez granic (reality show), 10.50 Bar bez granic - gorące krzesła (reality show), 12.25 Z kame-rą wśród ludzi (talk show), 13.20 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Dziwolagi (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s.), 17.30 Hugo Ex-press (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.00 Prognoza pogody, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.30 Studio Lotto, 21.35 Samo życie (s.), 21.45 Uliczny wojownik (film USA), 23.45 Biznes Infor-macje, 0.05 Prognoza pogody, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Bumerang (pr. public.), 1.00 Kuba Wojewódzki (talk show), 2.00 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 11 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Kolory życia (mag.)
6.00 Świat motoryzacji
6.50 Vinitorium Moravicum
7.15 Z wizytą w ZOO
7.25 Sezamie, otwórz się!
7.50 Bolek i Lolek (s. anim.)
8.05 Bajki babci
8.25 Wiadomości ze świata
8.35 Frankenstein i ja (film)
10.10 Podróże z dinozaurami (film dok.)
10.40 Tydzień w regionach
11.05 Nasza wieś
11.25 Orkiestra dęta (pr. muz.)
12.00 Wiadomości
12.05 Na pływalni z M. Stinglem
12.30 „Spona” (pr. public.)
13.10 Na rozdrożu (s.)
13.25 Ushuaia Nature (s.)
14.20 Moda - Ekstrawagancja
14.45 Sprawa Corned Beef (film franc.)
16.30 Oczarowani IV (s.)
17.25 Wędrowniki za winem (s. dok.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Uśmiechy (pr. rozryw.)
18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (serial dok.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
21.05 Jesień w Nowym Jorku (film USA)
22.55 Wiadomości
23.00 Bramki, punkty, sekundy
23.25 Szaleję za tobą VII (s.)
23.30 Losowanie „10” szczęśliwych
23.35 Britannic (film USA)
1.10 Kinobox
1.40 Przygody Dawida Milgaarda (film kanadyjski)
3.15 Star Trek (s.).

■ TVC 2:

5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
5.45 Czeski podróżnik
6.10 Wydarzenia ekonomiczne
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wielki Wóz (mag.)
9.00 Kursy językowe
10.00 TV Klub Niesłyszących (mag.)
10.30 X (czyli x razy o kulturze) (mag.)
11.00 Dla miłości do Nancy (film USA)
12.30 Proces z mordercami Martynowej (film)
13.30 Siła obrazu Leni Reifenhahlowej (dokument)
14.30 Sportowcy Świata (sport)
16.45 Buly (mag.)
19.30 Euronews
20.00 Morawska jesień 2003 (koncert)
21.50 Ilustrowane felietony L. Vaculika
22.00 Sito (mag.)
23.00 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
0.30 Wielka nocna muzyka
4.00 Lista przebojów
5.00 „Na Kloboučku” (pr. muz.).

■ NOVA:

5.30 Novazakupy, 5.30 Teletubbies (s. anim.), 5.55 Ferda (s. anim.), 6.30 Pokemon (s. anim.), 6.55 Digimon (s. anim.), 7.20 Bayblade (s.), 7.50 Delfin Flip III (s.), 8.45 ESO (lista przebojów), 9.55 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Dzwonienie do Novy, 12.30 Diagnosta śmierci (film czes.), 14.10 Pan zwierząt (film USA), 15.55 JAG VII (s.), 16.50 Austria - Czechi (piłka nożna), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Dobroty (pr. rozryw.), 21.30 Skała (film USA), 0.10 Dziennik IV (film erot.), 2.05 Dzwonienie do Novy, 2.45 „Čtveráci”.

■ PRIMA:

8.00 NHL Power Week, 8.40 Salon samochodowy, 9.20 Ojciec Schwarz (s.), 10.25 Podróż do środka Ziemi (s. dok.), 12.10 Julie Lescaut (s.), 14.00 20 000 mil pod morzem (film USA), 15.50 Prima TV, 16.10 Dempsey i Makepeace (s.), 17.15 Kdzie alibi nie wystarcza (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska IV (s.), 21.10 Prima gościna (pr. rozryw.), 22.10 Rocky IV (film USA), 0.00 Gladiator (film niem.), 1.45 Ciemie (talk show).

NIEDZIELA 12 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.30 Niezwykle przygody kryminalistyki (s.)
6.20 Star Trek (s.)
7.10 Bajki babci
7.30 Bajkowa niedziela
9.30 Wędrująca kamera
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium

10.45 Porady prawne (s.)
11.05 Niezwykle przygody kryminalistyki (s.)
12.00 Wiadomości
12.05 Prognoza pogody
12.10 W jaki sposób
12.35 Na ekranie
13.05 Bajka
13.30 Wyścigi konne
16.15 „Almara” (film czes.)
17.00 Kierunek Europa (mag.)
17.20 Szczęście domowe
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
18.50 Słowo świąteczne
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Prognoza pogody
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Stara miłość nie rdzewieje (film czeski)
21.40 Stało się...
22.00 Wiadomości
22.05 Bramki, punkty, sekundy
22.10 Moja Antonia (film USA)
23.45 Losowanie Sportki
23.50 Prawo rodzinne (s.)
0.30 Losowanie „10” szczęśliwych
0.40 Czeska soda (pr. rozryw.)
0.55 Tajemnice wojen (film dok.)
1.50 Porady prawne (s.)
2.05 Podróżomania (s.)
2.50 Country Express Praga - Nashville
3.20 Orkiestra dęta (pr. muz.)
3.55 Tydzień w świecie
4.15 Ilustrowane felietony L. Vaculika
4.25 „Ve vlaku je šerif” (film czes.).

■ TVC 2:

6.50 Wiadomości STV
7.05 Słowo świąteczne
7.10 Osobowości ekranu
7.40 Pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia (mag.)
9.30 Linia pionowa (mag.)
10.20 HCB Karwina - Metković (Chorwacja)
11.55 Wędrowniki muzyczne
12.10 Morderca to ty! (film czes.)
13.25 Magazyn chrześcijański
14.00 Gwiazdy na Weltawie II (koncert)
15.50 Błękitna planeta (s. dok.)
16.40 Free Diving (sport)
17.10 Nie tak traktuje się damę (film USA)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Wieczór tematyczny
22.30 Wędrowniki muzyczne
22.45 Dograne (sport)
23.30 Klub Filmowy - Emil Kusturica (film)
1.00 Sito (mag.)
1.55 Najlepsi z klasyki
2.40 „Spona” (pr. public.).

■ NOVA:

6.05 Teletubbies (s.), 6.30 Ferda (s. anim.), 7.00 Pokemon (s. anim.), 7.30 Digimon (s. anim.), 7.55 Beyblade (s. anim.), 8.20 Delfin Flip (s.), 9.15 Zaloty, 9.55 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Łoskutaka, 13.45 Perry Mason (s.), 15.35 Turbo (s.), 17.20 Prognoza pogody, 17.30 Nowe przygody (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Country estrada (pr. rozryw.), 21.05 Kobra 11 (s.), 22.05 Odlamki (pr. public.), 22.35 Tele Tele, 23.15 Cable Guy (film USA), 1.05 Niewidzialny II (s.), 1.50 Cudzoziemcy (s. erot.), 2.15 Navazakupy, 2.45 Siódemka, 4.15 Doktor z gór (s.), 5.00 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA:

7.05 Formuła show, 7.25 Wielka Nagroda Japonii, 9.25 „Prima rana” (pr. rozryw.), 10.10 Wielka Nagroda Malajzji (sport), 11.50 Szkoła i rodzina (s.), 13.00 Niedzielną partia, 13.45 Tornado (film USA), 15.15 Wrażliwy kurczak (film franc.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dziś w jednym domu (s.), 21.30 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.35 Rodzina policjantów 2 (film niem.), 0.20 Blues Brothers (filmUSA.), 2.35 Niedzielną partia

PONIEDZIAŁEK 13 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.05 Na ekranie
5.35 Kinobox
5.59 Dzień dobry z TVC
6.30 Sezamie, otwórz się
9.00 Wiadomości
9.15 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy (s.)
10.00 Moja Antonia (film USA)
11.45 Spowiedź
12.00 Wiadomości

12.10 Nie tak traktuje się damę (film USA)
13.55 Niezastanawiaj się i kręć!
14.30 Film o filmie: Jedna ręka nie klaszcze
14.50 Humory (pr. rozryw.)
15.30 Na ekranie
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Pomagajmy sobie
17.00 Game Page (mag.)
17.15 ABCD ekologii (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Pogoda
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szpital na peryferiach (s.)
21.10 Podróżomania
21.40 Fakty
22.15 Wydarzenia, komentarze
22.48 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Przyjaciele IX (s.)
23.20 Golf 2003
23.35 Studio A po 30 latach...
0.15 Szczęście domowe
0.45 Sport w świecie
1.20 Bananowe rybki (talk show)
1.55 Najlepsi z klasyki
2.40 Paszkwił.

■ TVC 2:

5.05 Podróże po świecie wina (s.)
5.35 Bez ogródek
6.05 „Spona” (pr. public.)
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Kalendarium
7.20 Chcecie mnie?
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 Dzieci z Afryki (s.)
8.45 Przygody Odysseusza (s. anim.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.45 Na rozdrożu (s.)
13.00 Błękitna planeta (s. dok.)
13.50 Parker Lewis musi wygrać II (s.)
14.15 Frankenstein i ja (film kanad.)
16.00 Dograne (sport)
16.45 Ilustrowane felietony L. Vaculika
17.00 Sport w świecie
17.40 Wielki Wóz (mag.)
18.10 Tygodnik kulturalny
18.25 Media
9.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Time out (sport)
19.40 Magazyn F
19.55 Stop (dla kierowców)
20.00 Naród w sobie (film dok.)
21.00 Piękne zguby
21.30 Wydarzenia w świecie
21.40 Klub filmowy - Beztroscy jeźdźcy
23.05 Poprask
23.30 Game Page (mag.)
23.45 Między gwiazdą i półksiężycem (serial dok.)
0.40 AIDS - Ślady prowadzą do Afryki (film dok.)
1.25 Notes (mag.)
2.00 Wydarzenia, komentarze
2.30 Czeski podróżnik (s.)
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Miejsce zbrodni (film niem.), 11.10 Knots Landig (s.), 12.05 Zakochana (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Obrońca (s.), 15.40 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.00 Miasto aniołów (film USA), 23.15 Bomba (film USA), 1.05 Brudna bomba (film niem.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Gdzie alibi nie wystarcza (film czes.), 13.20 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.50 Beverly Hills 90210 (s.), 14.45 Kojak IV (s.), 15.45 Gorączka III (s.), 16.45 Doktor Stefan Frank I, 17.45 Receptariusz dobrych pomysłów, 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV (s.), 21.00 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.05 Stan Becker - Na własną pieść (film niem.), 23.55 Na temat!, 0.05 Akta X II (s.), 1.00 Faktor PSI (s. kanad.), 1.55 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

STARTUJE LIGA MISTRZÓW PIŁKARZY RĘCZNYCH

Jutro Karwina - Metkovic

Chorwacki RK Metkovic będzie pierwszym rywalem piłkarzy ręcznych Banika Karwina w rozpoczynającej się jutro Lidze Mistrzów. Karwiniacy w gronie najlepszych zespołów Starego Kontynentu znaleźli się po raz czwarty z rzędu.

- Liga Mistrzów to szansa dla młodego pokolenia, filozofię klubu opieramy bowiem w głównym rzędzie na jakościowej pracy z młodzieżą - powiedział menedżer Banika Miroslav Pelech. W grupie H karwiniacy zmierzą się z chorwackim Metkovicem, szwajcarskim Winterthur i francuskim Chambéry. Do dalszej fazy rozgrywek awansują po dwie najlepsze drużyny. Jutrzejsze spotkanie rozpoczyna się w karwińskiej hali o godz. 10.30, bezpośrednią transmisję przekaże program II TVC.

Podopieczni trenera Jifego Kekrta są przed niedzielnym meczem z Metkovicem w dobrych nastrojach. Po środowym wyjazdowym zwycięstwie 28:27 z Allriskiem Praga w czesko-słowackiej Interlidze w obozie Banika panuje duży optymizm. Karwiniacy nie mają nic do stracenia. Eksperti do roli faworytów grupy H pasowali Chorwatów i Francuzów, co dla Banika może być lekkim plusem. Gospodarze nie zagrają jednak

jutro w najsilniejszym składzie. Na parkiecie zabraknie kontuzjowanych już od dłuższego czasu Pavla Horáka, Michała Mrózka i Pavla Prokopca. Pod znakiem zapytania stoi również występ najlepszego strzelca Banika w obecnym sezonie - Kamila Heinza, który po środowym meczu z Allriskiem narzeka na ból w prawym łokciu. W bramce na pewno pojawi się Miłoš Slabý, prezentujący w obecnym sezonie rzeczywiście wysoką klasę.

Jutrzejszy rywal Banika zajmuje w chorwackiej lidze po pięciu kolejkach piąte miejsce w tabeli. Szczyptorniści mistrza Chorwacji imponują zwłaszcza wzrostem (dwunastu graczy powyżej 190 cm). W składzie Metkovica znajduje się dwóch aktualnych mistrzów świata - skrzydłowy Kareb i łącznik Balič. - Damy z siebie wszystko, dodatkową motywacją jest transmisja w telewizji - stwierdził trener Banika Jiří Kekrt.

JANUSZ BITTMAR

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Zwycięstwo Orłowej

■ I LIGA: M. BOLESŁAW - HC HAWIERZÓW 6:2 (1:1, 2:1, 3:0). W barwach gości pojawiło się trzech nowych hokeistów - wypożyczeni ze Złina Filip Čech i Pavel Zavrátalek oraz litwini Łukáš Riha. Pantery spisywały się nieźle tylko w pierwszych dwóch tercjach. Na 2:1 trafiła Młoda Bolesław w prowadze 5 na 3, na ławce kar byli wtedy Matějček i Zdráhal. W ostatniej odsłonie, przy stanie 6:2, gospodarze paradoksalnie mieli kłopoty z utrzymaniem swoich nerwów na wodzy. Hawierzowianie czterokrotnie prezentowali się w prowadze liczebnej, jednak wynik nie uległ zmianie.

Kolejność bramek: 8. Petr Dvořák - 0:1, 15. Lukáš - 1:1, 27. Toužimský - 2:1, 30. Syřinek (as. Kočara) - 2:2, 37. L. Král - 3:2, 46. Postl - 4:2, 47. Oliverius - 5:2, 51. L. Král - 6:2. Kary 7:8, wykorz. 1:0, sędzia Kubeš, widzów 1951. Lokaty: 1. Chomutov 24, 2. Jihlava 20, 3. Beroun 18..., 13. Pisek 2, 14.

Hawierzów 1 pkt. DZIŚ: Hawierzów - Beroun (17.00).

■ II LIGA: ORŁOWA - F-M 5:0 (2:0, 2:0, 1:0). Trener gospodarzy Roman Ryšánek postawił na ofensywę, orłowskie ataki w dodatku były bardzo pomysłowe. W bramce dobrze bronił Jiří Kratochvíl, który sporo się namęczył zwłaszcza podczas przewag liczebnych rywala. Mniej szczęścia miał golkipier gości Honajzer. W III tercji zastąpił go w bramce Kłosik, ale również on skapitułował. Na 5:0 trafił Tomášek, bez dwóch zdań najlepszy hokeista w tym meczu.

Kolejność bramek: 4. Ovšák (as. Tomášek), 10. Dvořák (Gręgoř), 32. Tomášek w przew. (Galgonek), 38. Gręgoř (Dvořák), 44. Tomášek (po szybkiej akcji Ovšaka). Kary 7:5, wykorz. 2:0, sędzia Dobeš, widzów 700.

Lokaty: 1. S. Ostrawa 21, 2. Kromierzyż 20, 3. Przerow 18..., 8. HCO 8 pkt. JUTRO: N. Jiczyn - Orłowa (17.00). (jb, JK)

■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI

□ DZIŚ W BUDAPESZCIE piłkarska reprezentacja Polski zagra z Węgrami o udział w barażach do mistrzostw Europy. Tylko porażka Łotwy ze Szwecją i zwycięstwo Polski z Węgrami zapewni podopiecznym Pawła Janasa drugie miejsce w grupie i grę w barażach. Węgrzy są w lepszej sytuacji. Oni wprawdzie też muszą wygrać z Polską, ale zajmą drugą pozycję w grupie przy równoczesnym remisie Łotwy ze Szwecją.

POLACY zagrają w składzie: Dudek - Kłos, Bąk, Rząsa - Zewiakow, Szymkowiak, Miła, Sobolewski, Krzyżówek - Żurawski, Rasiak.

□ POLSKIE FLORECISTKI zostały w Hawanie drużynowymi mistrzyniami świata. W pojedynku o złoty medal pokonały broniącą tytułu Rosję 45:36. Polki walczyły w składzie: Sylwia Gruchała, Magdalena Mroczkiewicz, Anna Rybicka (wszystkie Sietom AZS AWFis Gdańsk) i Małgorzata

Wojtkowiak (Warta Poznań). Jest to pierwszy w historii złoty medal polskich florecistek na mistrzostwach świata. (PAP)

■ CO SŁYCHAĆ?

● TENIS STOŁOWY. Ekstraliga mężczyzn, 7. kolejka: Start Sucha Górna - TTT Witkowice 5:1. Wyniki: Čihák - Frydrych 3:0 (4, 2, 4), Mrkvička - Koleček 3:1 (9, 3, -10, 4), Zlámal - Štusek 2:3 (13, -7, -8, 8, -10), Čihák - Koleček 3:0 (4, 10, 5), Zlámal - Frydrych 3:2 (-9, -9, 8, 10, 11), Košťál - Štusek 3:0 (5, 4, 6); NH Ostrawa - Banik Hawierzów 4:2.

Lokaty: 1. Start Sucha Górna 14, 2. El Ninio 13, 3. NH Ostrawa 11, 4. Robot Mokre Lazce 9, 5. Banik Hawierzów 9, 6. TTT Witkowice 7 pkt. W 8. kolejce - 14. 10.: Banik Hawierzów - Mokre Lazce (17.00) i El Ninio - Start Sucha Górna (17.30). (jb)

■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA

● PIŁKA NOŻNA. Sparing pierwszoligowców: B. Ostrawa - G. Zabrze (dziś, 11.00). MSLF: Bystrc - Trzyniec (jutro, 15.30). DYWIZJA: Lipnik - Cz. Cieszyn (dziś, 15.30), B. Olbrachcice - Zabrzeg, M. Albrechcice - Orłowa, Dziecmorowice - Krawarz (wszystko jutro, 15.30). MISTRZOSTWA OKRĘGU: Poruba - Bogumin (dziś, 10.15), Piotrowice - Petrkowice, Karwina - Dobra (dziś, 15.30), Bystrzyca - Lichnow (jutro, 15.30). I A KLASA - gr. B: Hodslawice - Stonawa, Rychwałd - Ticha, Mosty - Raszkowice (wszystko dziś, 15.30). I B - gr. B: Herzmanice - ČSAD Hawierzów, Pietwałd - Hať (dziś, 15.30). I B - gr. C: Dąbrowa - Lutynia D. (dziś, 15.30), Karwina B - Niebory (jutro, 10.15), Nydek - Sucha G., I. Piotrowice - Śmiłowice, Skrzeczów - Wierzniovice, IRP B - Żuków, Jabłonków - Liskowice (wszystko, jutro 15.30). MPK: Łąki -

Sn Hawierzów, Sn Orłowa - Cierlicko, F. Orłowa - Zabłocie, Domasławice - SKF Hawierzów (wszystko dziś, 15.30), FK Hawierzów - Datynie (jutro, 10.15), Orłowa B - B. Rychwałd, HDB B - S. Pietwałd (jutro, 15.30). MPF-M: Chlebowice - Gródek, Wędrynia - Wojkowice, Waclawowice - Oldrzychowice (wszystko dziś, 15.30), Piosek - Palkowice, Gnojnik - Rzepiszczce (jutro, 15.30). RPF-M: St. Miasto - Błędowice (jutro, 10.00), Raszkowice B - Bukowice, Milików - Toszonowice (jutro, 15.30).

● HOKEJ. Ekstraliga: Witkowice - Wsecin (jutro, 17.00). I liga: Hawierzów - Beroun (dziś, 17.00). II Liga: N. Jiczyn - Orłowa (jutro, 17.00).

● PIŁKA RĘCZNA. Liga Mistrzów: Karwina - Metkovic (jutro, 10.30).

● RUGBY. Ekstraliga: Hawierzów - Brno (dziś, 11.00).



MINISTERSTWO KULTURY RC CZEKA NA PROJEKTY

»Kasa« potęgą jest i basta

CZ. CIESZYN (db) – Kto chce mieć pieniądze na działalność w przyszłym roku, musi o nie zadbać już dziś. Jesienią układają swoje plany tak stowarzyszenia i organizacje, jak przedsiębiorstwa – potencjalni sponsorzy. Przebiegają też konkursy grantowe w instytucjach państwowych i pozarządowych.

- Kongres Polaków stara się służyć wszystkim naszym organizacjom aktualnymi informacjami na temat możliwości zdobywania dotacji - powiedział nam szef Kancelarii Kongresu Marek Michałek. - Ogłoszono już aktualne warunki przyznawania dotacji przez Ministerstwo Kultury RC. Mam na myśli projekt wspierania działalności mniejszości narodowych, z którego co roku korzystają również polskie organizacje. Ubiegać się o ministerialne do-

tacje mogą nie tylko stowarzyszenia, ale też osoby fizyczne, termin składania wniosków mija 15 listopada br

Drugą instytucją centralną wspierającą mniejszości narodowe jest Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej RC, tu jednak warunki przyznawania grantów nie zostały jeszcze ogłoszone. Zainteresowani dotacjami powinni więc śledzić prasę i Internet, by nie przegapić terminu. Warto przy tym zaglądać również na strony organizacji pozarządowych i fundacji.

◀ Fotografik Milan Vicha ze Studenki (po prawej) zaprezentował swe najlepsze prace - portrety i akty uczestnikom pleneru fotograficznego "Beskidy 2003" w Łomnej Górnej. Krzysztof Weber z Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego (po lewej) oraz Kazimierz Branny, prezes Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego, korzystając z okazji wymieniają doświadczenia.

Fot. MAREK SANTARIUS

NA MIARĘ MAŁEJ I DUŻEJ OJCZYZNY

Transgraniczne Forum Pedagogiczne

REGION (bag) - W kilka dni po opisanym w sobotnim nr. „GL” wyjeździe edukacyjnym nauczycieli do Polski „Szlakiem piastowskim”, Centrum Pedagogiczne w Cz. Cieszynie organizuje kolejną ciekawą imprezę. Tym razem na naszym zaolziańskim podwórku, w Bystrzycy, w dniach 17-18 października. Idzie o Dni Pedagogiczne, które wkomponowano w obchody 220-lecia szkolnictwa polskiego w tej miejscowości i 80-lecia istnienia tutejszej szkoły wydziałowej.

Szczególnie interesująco zapowiada się, wchodzące w skład Dni, przewidziane na piątek I Transgraniczne Forum Pedagogiczne. Jak informuje dyrektor Centrum mgr Irena Kufa, zostanie ono poświęcone roli patrona szkoły i będzie pierwszym te-

go typu spotkaniem na pograniczu Czech, Polski i Słowacji. Inicjatorem tego przedsięwzięcia jest mgr Andrzej Król, konsultant do spraw języka polskiego PCP. - Bystrzycka szkoła-jubilatka nosi imię Stanisława Hadyny, mamy Szkołę Podstawową im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie, dr. Olszaka w Karwinie Frystacie. Nieistniejąca już, niestety, szkoła w Karwinie Nowym Mieście nosiła imię Gustawa Morcinka... Piątkowy program przewiduje referaty nt. roli patrona i ceremoniału szkolnego w procesie dydaktycznym, warsztaty, hospitację zajęć, koncert chóru szkolnego „Crescendo”. W sobotę zajęcia będą kontynuowane w auli gimnazjum w Cz. Cieszynie, w ramach seminarium historycznego organizowanego z okazji 120. rocznicy urodzin

Piotra Feliksa, dyrektora Polskiego Gimnazjum Realnego im. J. Słowackiego w Orłowej.

Po zajęciach uczestnicy Dni – ok. 50 zgłoszonych już osób z Zaolzia, Polski i Słowacji – zwiedzą Żywocice i Kościelec, na zakończenie przewidziano podsumowanie i ocenę całorocznego projektu „Śląsk Cieszyński – mała ojczyzna w Europie”, realizowanego w ramach programu „Phare”.

“CIOCIA KAROLA” ZACHWYCIŁA RZESZOWIAN

Zespół na medal

WĘDRYŃIA (k) – W niedzielę z rzeszowskich Spotkań Teatrów Polskich z Zagranicy powrócili członkowie wędryńskiego zespołu teatralnego. Jak informuje jego szefowa Janina Hlávka, w imprezie brały tym razem udział głównie ansamble ze wschodu: Białorusi, Litwy, Rosji, Ukrainy i Czech. Zachodnią Europę reprezentował teatr z Berlina.

Wędrynianie zaprezentowali swój ostatni przebój, komedię Branda Thomasa „Ciocia Karola” w reżyserii Janusza Ondraszka i – podobnie jak podczas majowych występów dla własnej publiczności – odnieśli ogromny sukces. Festiwalowa widownia zagnała ich owacjami na stojąco. Poprzedzającą zespół doskonała opinia sprawiła, że na jego kolejny występ we wsi Trzciana przybyło

dwa razy więcej osób niż mogłaby pomieścić wędryńska Czytelnia.

Stowarzyszenie Wspólnota Polska przyznało zespołowi prestiżowe odznaczenie – Srebrny Medal „w uznaniu zasług z okazji 100-lecia aktywnej społecznej pracy artystycznej i wychowawczej na rzecz Polaków mieszkających na Zaolziu oraz oddanie sprawom współpracy między narodami”.

nie granicy – małych obiektów, dostarczających schronienia w czasie deszczu. W Herczawie mogłoby on powstać już w przyszłym roku.

- Ustaliliśmy też, że będziemy widywać się częściej, bo raz w roku to za mało. Na Trójstyku wybierzemy się zatem ponownie już w styczniu 2004 r. Zajmiemy się wtedy przede wszystkim wspólnymi imprezami, do których należą np. Dni Istebnej i Dni Regionu Jabłonkowskiego, odbywające się od kilku lat w ramach przedsięwzięcia „Z Ochodźszej, przez Skalice po Kozubów”. Organizujemy też razem sporo imprez sportowych - dodał P. Tomčala.

Zaolziacy w Japonii

TRZYNIEC (db) – W dziesięciodniową podróż do Japonii wyjechali w niedzielę przedstawiciele trzynieckiej spółki Refrasil: dyrektor generalny Tadeusz Franek i dyrektor ds. technicznych Adam Molin. W Osace wezmą oni udział w ogólnoswiatowej konferencji nt. materiałów ogniotrwałych, a także odwiedzą zakłady swych japońskich partnerów - Krosaki Harima Corporation i Nippon Steel. A. Molin zaprezentuje na konferencji wyniki badań naukowych, które prowadzi we współpracy z Uniwersytetem w Sheffield oraz Instytutem materiałów Ogniotrwałych w Gliwicach.

CZWÓRKA WYSZEHRADZKA

O konstytucji UE

PRAGA (mro) - O konstytucji europejskiej oraz o współpracy Czwórki Wyszehradzkiej po wejściu do Unii Europejskiej dyskutowali w czwartek i piątek w Pradze przedstawiciele parlamentów polskiego, czeskiego, słowackiego i węgierskiego: szefowie komisji zagranicznych, integracji, bezpieczeństwa i obrony.

Ustalili oni, że sposób ratyfikacji konstytucji UE w każdym z krajów pozostaje otwarty (np. w Polsce możliwe jest referendum, na Węgrzech przyjęcie przez parlament). Stwierdzili również, iż obecnie najważniejsze jest uzgodnienie takiego

tekstu konstytucji, który by odzwierciedlał zasady demokratycznego porządku prawnego. O sposobie ratyfikacji konstytucji UE w każdym z wchodzących do UE krajów zadecyduje się po opublikowaniu tekstu najwyższej europejskiej ustawy - uznali.

REGION (sch) – Na roboczo włączają się w obchodzony dziś w całej Polsce Dzień Nauczyciela polskie przedszkolanki byłego powiatu karwińskiego. Spotkanie, na które zjadą one do hawierzowskiego polskiego przedszkola, poświęcone będzie wymianie doświadczeń związanych z wdrażaniem nowego Programu Ramowego.

Podobnie tematy do tych, które poruszać dziś będą w Hawierzowie nauczycielki przedszkoli od Cieskiego Cieszyńska po Orłowę, omawiano dwa tygodnie temu w Ol-drzychowicach. W spotkaniu, którego gospodarzem była metodyk PCP oraz kierowniczka miejscowego przedszkola, Janina Opluštlo-

wa, wzięło udział 17 nauczycielek od Bukowca po Gnojnik.

- Nauczycielki zapoznały się z programem edukacyjnym przedszkola pt. „Noś zawsze w sercu po-

kucharka przyzwyczajają się do tego, że dzieci nie należy zmuszać do spożywania całego posiłku, gdyż one same zadecydują, ile czego zjedzą.

Sporo miejsca poświęcono też

W święto na roboczo

godę, miej uśmiechniętą twarz, nie udało ci się w środę, przed sobą czwartek masz”, który uzupełnia wychowanie w rodzinie poprzez dostarczanie dzieciom najrozmaitszych bodźców do aktywnej edukacji - mówi J. Opluštlova. - Do realizacji programu włącza się cały personel przedszkola. Na przykład pani

takim tematom, jak współpraca z rodzicami, ochrona prywatności rodziny czy wybór odpowiedniej metody informowania rodziców o indywidualnych postępach dziecka. - Omawianiu tych zagadnień towarzyszyła gorąca dyskusja, gdyż czasami rzeczywiście trudno znaleźć nam wspólną linię postępowania -

stwierdza J. Opluštlova. Nauczycielki zwracały ponadto uwagę na problemy związane z przywołaniem do porządku rozbrzykanego malucha, zaspokojeniem żądnego wiedzy starszaka, niezdrową rywalizacją czy z faworyzowaniem jednych kosztem pozostałych.

Podobnie jak dzisiejsze spotkanie przedszkolank w Hawierzowie odbywa się w dzień, który ma przypominać społeczeństwu rolę polskiego nauczyciela, również to w Ol-drzychowicach było okazją do uczczenia jego święta. Na 5 października przypadł bowiem Światowy Dzień Nauczyciela, który dziewięć lat temu został ogłoszony przez UNESCO w Genewie.

OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI

6 - 12 X 2003

● Przed zbliżającym się ramadą-nem dowódca wielonarodowej dywizji w Iraku gen. Andrzej Tyszkiewicz złożył Irakijczykom życzenia szczęścia i pokoju. Zaapelował o współpracę w zapewnieniu bezpieczeństwa i o powstrzymanie się od użycia broni w czasie świątecznych dni.

● Prezydent RC Václav Klaus bawił z wizytą oficjalną na Węgrzech.

● W wypadku drogowym na indonezyjskiej wyspie Jawa zginęło 54 uczennic wracających z wycieczki.

● Nie doszło do zbliżenia stowisk Polski i Belgii w sprawie postanowień Traktatu Konstytucyjnego Unii – oświadczyli w Brukseli premierzy Polski i Belgii, Leszek Miller i Guy Verhofstadt.

● Przed siedzibą policji w Bagdadzie eksplodowała bomba. Był to zamach samobójczy. Na miejscu zginęło dziewięć osób.

● Były gwiazdor filmowy Arnold Schwarzenegger wygrał przedterminowe wybory na gubernatora stanu Kalifornia.

● Parlament turecki zgodził się na wysłanie żołnierzy do wielostronnych sił stabilizacyjnych w Iraku. Wysłaniu żołnierzy tureckich do Iraku jednogłośnie sprzeciwiła się Iracka Rada Zarządzająca.

● Dwóch polskich górników zginęło wskutek wstrząsu tektonicznego w kopalni Darków.

● Prezydent Polski, Aleksander Kwaśniewski, odwiedził Rumunię i Danię.

● 24-letnia Francuzka, Maud Fontenay, jako pierwsza kobieta na świecie przepłynęła samotnie na łodzi z wiośłami Ocean Atlantycki. Podróż trwała 116 dni.

● Niedaleko Preszowa rozbił się słowacki śmigłowiec wojskowy. Zginęła cała 4-osobowa załoga.

● Premier RC, Vladimir Špidla, bawił z wizytą w Bułgarii.

● Irańska prawniczka Szirin Eħadi została tegoroczną laureatką pokojowej nagrody Nobla. Doceniono w ten sposób długoletnią walkę o prawa kobiet i dzieci w społeczeństwie irańskim, w którym tradycyjnie rządzą mężczyźni.

● Podczas akcji pacyfikacyjnej armii izraelskiej na południu Strefy Gazy zginęło osiem osób, w tym 8-letnie dziecko.

● Mężczyzna, który przed tygodniem zabił w wypadku samochodowym w Czeskim Cieszynie trzech policjantów, został postawiony w stan oskarżenia. Na razie przebywa pod policyjnym nadzorem w karwińskim szpitalu.

● Na skutek wybuchu bomby przed hotelem w centrum Bagdadu zginęło co najmniej 10 osób, a ponad 30 zostało rannych. W hotelu mieści się siedziba CIA i mieszka kilku członków Irackiej Rady Zarządzającej.

● Najpiękniejszą dziewczyną Europy w wieku 15-18 lat okrzyknięto w Pradze 17-letnią czeską uczennicę Anę Jegłową.

● W Libanie urodzili się sześcioraczki – cztery dziewczynki i dwóch chłopców.

● Główną nagrodę festiwalu filmowego Ekofilm w Czeskim Krumlovie zdobył polski film dokumentalny „Dziobem i pazurem”, traktujący o życiu ptaków.

● Ponad 30 pacjentów zginęło podczas pożaru w szpitalu psychiatrycznym w białoruskim mieście Grodno.

● Na czerwone zachorowało już 35 obywateli mieszkań socjalnych w Karwinie. 64-letnia kobieta zmarła.

● W klinice w amerykańskim Dallas rozpoczęła się niezwykle trudna operacja rozdzielania dwuletnich bliźniąt syjamskich, zrosniętych główkami.

● Wszystkie połączenia lotnicze z największym miastem Boliwii - La Paz - zostały zawieszono w następstwie krwawych starć policji i wojska z demonstrantami w miejscowości El Alto, gdzie znajduje się lotnisko. Zginęło co najmniej 8 osób, a 50 odniosło rany.

(M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitskiego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

KONNO DORZECZEM STONAWKI JUŻ W GRUDNIU

Agrościeżki łączą sąsiednie regiony

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Najpóźniej na początku grudnia amatorzy turystyki konnej będą mogli korzystać również z nowej sieci ścieżek agroturystycznych, która pokryje cały Mikroregion Dorzecza Stonawki. Przypomnijmy, że na realizację tego przedsięwzięcia Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przyznało mikroregionowi dotację w wysokości 3,43 mln koron, resztę – ok. 1,5 mln koron – wyłożą gminy regionu.

- *Przeszkadzała nam trochę deszczowa pierwsza dekada października, ale obecnie prace ponownie nabrały tempa. Jeżeli nie zaskoczy nas śnieg lub zbyt wielkie mrozy, na pewno uda nam się sfinalizować tę inwestycję w zaplanowanym terminie, czyli 28 listopada br* - powiedział „GL” Stanisław Ćmiel, wójt Ligotki Kameralnej, która pilotuje projekt w ramach tworzonego przez dziesięć gmin mikroregionu.

Wójtowie gmin z dorzecza Stonawki podpisali też umowy z czterema firmami, które zajęły się budową lub rekonstrukcją stojących wzdłuż tras obiektów usług turystycznych oraz wodopojów. Również firmy 50 proc. swoich kosztów mogą pokryć z państwowej dotacji.

Warto dodać, że nowa sieć „agrościeżek” nawiąże na sieć między Jesionikami a Beskidami, a tak-

że na ścieżki dla turystów konnych w mikroregionach dorzecza Morawki oraz zalewów Cierlickiego i Zermanickiego. Ścieżki będą zaznaczone na mapach, które znajdują się na 30 planszach ustawionych we wszystkich miejscowościach na trasach i w ważnych punktach sieci.

W TYM ROKU 17 STUDENTÓW ZAGRANICZNYCH

Po angielsku, po czesku i z wymykiem

KARWINA (R.B.) - Trzeci już z kolei program w języku angielskim przeznaczony przede wszystkim dla studentów zagranicznych w roku akademickim 2003/2004 przygotował Wydział Handlu i Przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie. Na kurs biznesu w Europie Środkowej (Doing Business In

Central Europe) zgłosiło się w tych dniach 17 studentów z Norwegii, Belgii, Finlandii, Portugalii, Turcji, Rosji i Japonii.

Zajęcia prowadzą profesorowie, docenci i specjaliści z karwińskiej uczelni oraz wykładowcy z zagranicy. Specjalny program nauczania w języku angielskim powstał w wyniku wieloletniej współpracy Wydziału Handlu z szeregiem uniwersytetów zagranicznych, w której ramach prowadzona jest wymiana studentów i wykładowców. Tegoroczny program studiów oferuje 30 specjalnych kursów, m.in. finansów międzynarodowych, dialogu międzykulturowego, marketingu, nowych tendencji rozwojowych w dziedzinie informatyki, małego i dużego biznesu.

Zainteresowani mają możliwość skorzystania z nauki języka czeskiego czy ze specjalizacji w którejś z dyscyplin sportowych, wchodzących w skład oferty wychowania fizycznego. Program można zaliczyć w całości lub we fragmentach, zależnie od zainteresowań.

Karwiński Wydział Handlu i Przedsiębiorczości nosi się z zamiarem przekształcenia jednoletniego

kursu języka angielskiego w studium licencjackie. Dzięki programom Erazm i Sokrates oraz na podstawie umów o współpracy pomiędzy uczelniami zagranicznymi studenci zagraniczni zostaną zwolnieni z opłat. W ub. roku akademickim nowy program absolwowało 23 studentów zagranicznych.

Spośród 79 absolwentów Wydziału Handlu i Przedsiębiorczości UŚ w Karwinie 34 zostało inżynierami, pozostali natomiast uzyskali stopień bakałarza. Dnia 11 października wzięli oni udział w uroczystym przekazaniu dyplomów. Jednocześnie pierwsi absolwenci kształcenia ustawicznego i 34 absolwentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku otrzymało zaświadczenia o ukończeniu studiów.

Po raz pierwszy uroczysty akt wręczenia dyplomów w karwińskim wydziale UŚ nastąpił w 1993 r., kiedy studia ukończyli bakałarze. W dwa lata później mury uczelni opuściło pierwszych 114 inżynierów.

W ciągu 14 lat istnienia uniwersytetu studia pomyślnie ukończyło w nim ponad 1200 bakałarzy i ok. 1700 inżynierów.

LOTNISKO W MOSZNOWIE POD ZARZĄD OKRĘGU?

Z regionalnego europejskie

OSTRAWA (mro) - O możliwości przekazania lotnisk w Mosznowie, Brnie i Karlowych Warach administracji poszczególnych okręgów zadecyduje jeszcze w tym miesiącu parlament RC. Dotychczas lotniska te były zarządzane przez Czeską Administrację Lotnisk, przedsiębiorstwo państwowe.

Sprawa jest dość skomplikowana - powiedział „GL” Zdzisław Wantuła, wicehetman okręgu morawsko-śląskiego odpowiedzialny za sprawy transportu. - *Przedłożył projekt nowelizacji ustawy nr 157/2000 Dz.U., który powinien być wkrótce przedyskutowany przez*

Izbę. Mówiąc szczerze, goni nas czas. Chcemy zmodernizować lotnisko, usprawnić odprawę podróżnych, a przy tym skorzystać jeszcze ze środków Unii Europejskiej.

Dodał, że szykuje się także zmiana na mapie portów docelowych utrzymujących komunikację z Mosznowem. - *Chcemy, by z Ostrawy było łatwiej dostać się do Wiednia, Frankfurtu czy Monachium* - podkreślił wicehetman. Jego zdaniem projekt „europeizacji” regionalnego portu lotniczego ma szansę powodzenia jedynie w przypadku przejścia go przez okręg do połowy 2004 r.

SENIORZY SKORZYSTALI Z ZAPROSZENIA

Do wójta na obiad

TRZANOWICE (sch) – Nad tym, co przygotować na świąteczny obiad, nie musieli się minionej niedzieli głowić miejscowi emeryci. Bardziej na miejscu było bowiem pytanie: „Co na siebie włożyć, skoro wójt wioski zaprasza na obiad?”

Z zaproszenia na jesienne spotkanie, które ma w Trzanowicach już kilkuletnią tradycję, skorzystało 130 seniorów. Do zastawionego stołu w sali Urzędu Gminnego zasiadli wspólnie z wójtem Janem Tomickiem oraz miejscowymi duszpasterzami – pastorem ewangelickim Tomášem Trlíkiem oraz katolickim wikarym Adrianem Wykrętem.

Biesiadę upiększyły śpiewem hawierzowskie „Babky”, zaś informacje z zakresu usług socjalnych podał członek gminnej komisji ds. socjalnych oraz szef czeskokocieszyńskiego Caritasu, Michał Krawiec.

Jak wynika z ostatniego spisu ludności, seniorzy i emeryci stanowią w Trzanowicach blisko jedną piątą mieszkańców.

GMINA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO ZIMY

Nowy wodociąg

MILIKÓW (R.B.) – Pierwszoplanowym zadaniem samorządu gminnego w br. była modernizacja i poszerzenie sieci wodociągowej. Prace, które trwają już od lipca powinny zostać zakończone w najbliższych dniach.

Jak już wcześniej informowaliśmy, od lata obywatele wioski wykorzystują wodę z nowego źródła, ponieważ dotychczasowe nie było już w stanie dostarczyć wody dla całej miejscowości. - *Zrekonstruowaliśmy ujęcie źródła i odnowiliśmy całą sieć wodociągową* mówi wójt Milikowa Zdeněk Šzkandera. - *Została nam przyznana na ten cel dotacja z Ministerstwa Rolnictwa w wysokości 1 mln koron, a gmina przeznaczyła na ten cel 1,6 mln koron.*

W tym roku zrekonstruowano też drogi gminne w dzielnicach Wy-

mystów i U Sztefki. Remont pochłonął ok. 700 tys. koron, które zostały wydzielone z gminnego budżetu. - *Powoli przygotowujemy się do sezonu zimowego, w którym trzeba będzie zadbać o przejeźdźność dróg. Problemów przysparza nam zwłaszcza znany ze złej sławy zjazd od przystanku Warcop w stronę centrum gminy. Również wszyscy obywatele chcą mieć ośnieżone drogi dojazdowe. Na szczęście nasza współpraca z firmą Netis, która to załatwia, układa się bardzo dobrze* - stwierdza Z. Šzkandera.

Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Ach, co to był za ślub

Weselni goście strzelając zgodnie z miejscową tradycją na wiwat - zestrzelili w środkowej Serbii mały samolot, podał w niedzielę lokalne media.

Agencja informacyjna FoNet podała, że pilot i pasażer zostali poważnie ranni, gdy ich jednosilnikowy samolot Utva-75 spadł w piątek na przedwody wysokiego napięcia we wsi Ratina około 160 km na zachód od Belgradu. Świadek zajścia Zoran Vukadinović powiedział, że na krótko przed upadkiem samolot przelatował na niewielkiej wysokości nad miejscem, gdzie trwał przyjęcie weselne, a goście strzelali w powietrze na wiwat. Skrzydło samolotu zapaliło się i maszyna spadła.

Strzelanina i jej ofiary nie są czymś niezwykłym na serbskich weselach, gdzie strzały na wiwat mają wielowiekową tradycję. Niemniej to pierwsze w Serbii doniesienie o ze-

strzeleniu samolotu przez gości weselnych.

Sto lat z papierosem

Najstarsza mieszkanka obwodu irkuckiego (w azjatyckiej części Rosji), 107-letnia Anna Todojewa, przyznała się do swej jedynej słabości - palenia papierosów. Co więcej, powiedziała, że zaczęła palić w wieku... siedmiu lat.

W programie telewizyjnym „Wiadomości-Irkuck” opowiedziano o życiu staruszki, która urodziła się za panowania cara Mikołaja II, całe życie przepracowała na wsi, dojąc krowy, hodując świnię i cielęta i pracując na roli. Opowiadając w telewizji o swym długim życiu Todojewa powiedziała, że po dziś dzień żywi się chlebem i mięsem. Nie je warzyw.

Mieszkanka Syberii przyznała się do nałogu palenia, i do tego, że palić zaczęła w wieku lat siedmiu. Nie wyklucza, że dlatego nie może już chodzić.

Hobby - plotki

Zdecydowana większość Polaków interesuje się wiadomościami i plotkami z życia sławnych ludzi. 72% ankietowanych przez CBOS deklaruje, że czyta takie artykuły, a 76% - że ogląda programy poświęcone tej tematyce. W tym prawie jedna trzecia respondentów przyznaje, że często śledzi tego rodzaju publikacje w prasie (31%) i telewizji (29%).

Artykuły poświęcone plotkom z życia sławnych ludzi często czyta ponad dwa razy więcej kobiet niż mężczyzn (42% wobec 18%), dwukrotnie więcej pań niż panów (38% wobec 18%) często ogląda w telewizji programy o tej tematyce. Najwierniejszymi czytelnikami magazynów i widzami programów poświęconych plotkom z życia sławnych ludzi są badani o najniższych dochodach (do 299 zł na osobę w rodzinie - 36%) oraz najmłodszy (od 18 do 24 lat - 37%).

Tunel-rekordzista

Ekipy budujące pierwszą linię kolejową w Tybecie zakończyły drażnienie trzykilometrowego tunelu na wysokości 4 264 metrów - poinformowano oficjalnie w Pekinie. Na linii tej jest ogółem siedem tuneli.

Tunel Yangbajain znajduje się w odległości 80 kilometrów od stolicy Tybetu Lhasy. Kolej o długości 1110 kilometrów, przecinająca płaskowyż tybetański będzie jedną z najwyższych położonych na świecie, bowiem niektóre jej odcinki będą przebiegać przez kotłiny na wysokości ponad 5 tysięcy metrów.

W trakcie budowy, na niektórych odcinkach robotnicy noszą maski tlenowe ze względu na bardzo rozrzedzone powietrze. Po oddaniu do użytku, w kursujących na tej linii wagonach będzie utrzymywane - podobnie jak w samolotach - podwyższone ciśnienie dla ochrony pasażerów.

„ZALEŻY MI NA TYM, BY STOSUNKI POLSKO-CZESKIE
BYŁY JAK NAJLEPSZE” – MÓWI PETR PITHART

Musimy się ciągle poznawać

W uroczystościach z okazji 70. rocznicy emigracji trzykrotnego przedwojennego premiera Polski i prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego, Wincentego Witosa, które odbyły się w sobotę, 4 października br. w Gródku i Jabłonkowie, wzięli udział również parlamentarzyści z RC i Polski. Czeski Senat reprezentował m.in. jego przewodniczący, Petr Pithart.

■ ■ Liczny udział na uroczystości Witosowskiej polityków z obu krajów świadczy o tym, iż traktują ją oni jako ważne dla stosunków polsko-czeskich wydarzenie...

Nie mamy zbyt wielu okazji, by w taki właśnie sposób spotkać się i wymienić kilka przyjaznych słów. A podobnie było też w historii stosunków między naszymi narodami dawniej. Sięgnijmy do historii – w okresie międzywojennym stosunki te były bardzo skomplikowane i nie ma sensu tego ukrywać. Pomimo to Wincenty Witos, człowiek, którego Polska bardzo szanuje, kiedy szukał schronienia w chwilach dla niego trudnych, zdecydował się przyjechać do ówczesnej Czechosłowacji. Witos znalazł tu azyl, a także nawiązał kontakty na najwyższym szczeblu. Spotykał się przede wszystkim z czołowymi politykami ówczesnej Czechosłowacji, zwłaszcza z agrariuszami, którzy byli wtedy partią rządzącą. Ale został przyjęty również przez Edwarda Beneša, Milana Hodzę... To bardzo dobrze świadczy o międzywojennej Czechosłowacji – chociaż popełniano tu wiele błędów, jeżeli chodzi o uchodźców politycznych, był to najbardziej gościnny kraj Europy. Znaleźli przecież u nas azyl imigranci z Rosji Sowieckiej, Ukrainy, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, Austrii, Niemiec. Ale najważniejszą osobistością z nich był chyba właśnie Witos.

■ ■ Jest pan znany również na Zaolziu jako polonofil, m.in. jako działacz Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej. Sam miałem okazję spotkać pana po raz pierwszy w grudniu 1989 r. w czesko-cieszyńskim „Piśmie”. Jako przedstawiciel strajkujących studentów ostrawskich uczelni pilnowałem wówczas z dwoma kolegami drzwi, za którymi odbywało się pierwsze historyczne spotkanie członków władz Forum Obywatelskiego i „Solidarności”...

Przyznam się, że tu bardzo mnie pan zaskoczył... dziś pamięta o tym spotkaniu bardzo mało ludzi... A było ono przecież bardzo ważne – pierwsze zagraniczno-polityczne przedsięwzięcie Forum Obywatelskiego i „Solidarności”...

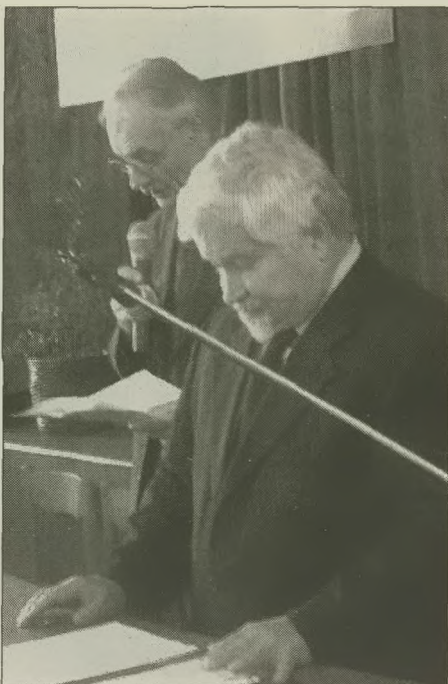
skiego. Pamiętam, że się wówczas spóźniliśmy, jechaliśmy do Cz. Cieszyńska cały dzień, bo okropnie lało... Ja byłem człowiekiem, który przez 20 lat nie ruszał się poza Pragę, nie mogłem nigdzie wyjeżdżać, spotykać się z przyjaciółmi z zagranicy, a tu od razu witałem się w drzwiach saloniku „Piasta” z Adamem Michnikiem, Janiem Lityńskim, Bogdanem Borusewiczem, Zbyszkiem Bujakiem...

Nie był to przypadek, że przyjechaliśmy właśnie do Cieszyńska i że spotkaliśmy się właśnie z polskimi parlamentarzystami. Gdyby Czesi i Polacy przed wojną potrafili stanąć ramię w ramię, Hitler nie odważyłby się nas zaatakować. To straszne memento. Musimy zatem mocno popracować nad wzajemnym poznawaniem się i zrozumieniem. Oczywiście, między sąsiadami zawsze będą jakieś problemy i nieporozumienia, ale nie możemy dopuścić, by z małych problemów stały się duże.

Powróć jeszcze do dzisiejszej uroczystości – ta emigracja Witosa udowadnia, że nawet pomimo napięcia między naszymi krajami, różnych pretensji, Witos zaufał władzom ówczesnej Czechosłowacji. I to jest ważne – zarówno dla Polaków, jak i Czechów. Dla nas w dodatku jest to ogromnym wyróżnieniem...

■ ■ W tygodniu poprzedzającym uroczystości Witosowskie miał pan okazję spotkać się w Pradze z premierem RP Leszkiem Millerem...

Rozmawialiśmy zupełnie otwarcie na nietłumie często tematy – np. udziału Polski w wojnie w Iraku, przystąpienia naszych krajów do Unii Europejskiej, no i współpracy polsko-czeskiej... Nadal jeszcze mamy przed sobą trudne próby, dzisiaj chociażby (4 października – przyp. red.) rozpoczęła się w Rzymie międzyrządowa konferencja w sprawie Unii Europejskiej. Chodzi o to, czy potrafimy wzajemnie się wspomóc w kwestiach, na których zależy nie tylko obu naszym krajom oraz w ta-



▲ Petr Pithart na konferencji w Jabłonkowie.
Fot. JACEK SIKORA

kich, które dotyczą tylko jednej ze stron. Polacy jadą do Rzymu bardzo zdecydowani i bezkompromisowi i jestem przekonany, że czeska strona potrafi to stanowisko zrozumieć. Oczekuję podobnie solidarnej strony polskiej w sprawach nas dotyczących.

Musimy działać razem. Wiemy wszyscy, jak skomplikowana była historia Czwórki Wyszegradzkiej. To nie jest najlepsza wizytówka współpracy w regionie środkowoeuropejskim. Musimy się zatem ciągle poznawać.

■ ■ Jaką rolę w tej poprawie stosunków może pełnić polska mniejszość w RC?

Na pewno bardzo ważną, bo rolę pomostu. Nie rozmawiamy przecież tylko z ambasadorem RP w Pradze, Andrzejem Krawczykiem, Konsulem Generalnym RP w Ostrawie czy z delegacjami polskiego rządu... Mieszkający w RC Polacy znają doskonale sytuację nie tylko w Polsce, ale również u nas. Dlatego właśnie władze naszego państwa muszą być w ciągłym kontakcie z polską mniejszością. Staram się rozmawiać z zaolziańskimi Polakami jak najczęściej – byłem tu przed rokiem na uroczystościach na Żwirkowisku, dzisiaj jestem w Gródku i Jabłonkowie, a na pewno nie jest to moja ostatnia wizyta w tym regionie.

Dziękuję za rozmowę.

JACEK SIKORA

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(19)



Słońce opuszcza wraz swoją promienistą głowę na dachy domów, zaciśnione zadumanie i modra przędza nize się w powietrzu, na kolonię spływa, na szary w ulicach proch.

Hanka już dawno skończyła czyścić podłogę. Teraz znajduje się w kuchence i tam, na przełożonej na dwóch stołkach desce prasuje białe firanki. Wyprała je przedwczoraj, na czysto wyprała, a teraz je prasuje, gorącym żelazkiem jeździ po koronkach, wyszywkach. Na jutro żeby były w oknach, na jutrzejszą niedzielę.

Piękna będzie ta jutrzejsza niedzieliczka. Przyjdzie do niej jej roztończy syneczek, któremu ona, Hanka, tak straszliwie przeja. Przyjdzie i będzie dobrze, tak dobrze, jak dobrze jest teraz Pastuszkowej Maryczy, której w gospodzie grają i wygrywają.

Teraz jest jeszcze jej synek, jej roztończy Karlik na szychcie, w kopalni. Po obiedzie szedł, bo popołudniową ma zmianę. Widział, – mimo przechodził. Oczami ją pocałował, pozdrowienie rzucił śmiejącymi się zębami, uśmiechem poczęstował. Teraz ona tu, w kuchence, firanki na drewnianej desce prasuje. A on wozi wózki pod ziemią, na sztrece. No bo co – szychta. Robota i tyle.

Jest Karlik na szychcie. Ale wieczór zahuczą syreny, oznajmiją rozgłosnym buczeniem koniec zmiany, i skończy się robota. Karlik wyjedzie na wierzch, umyje się do czysta w szachtowej kąpieli, a jutro po południu przyjdzie.

Mamulka mu będą radzi, nawarzą dobrej kawy i podadzą chleba na talerzu, chleba z masłem. A potem, po swacynie –

Złotą nitkę Hanczywego rozmarzenia przecina nagle, jak ostrymi nożycami, przeraźliwy krzyk, lecący z hólcy we wszystkie okna, we wszystkie kuchenki, na całą kolonię, na wszystek wieczorny świat:

– Karla Zuczkowego potrząsało na dole! Karla Zuczkowego! ... Telefónowali ze szachty! Potrząsało go!...

Krzyk człowieczy syreną huczy, piszczykiem ostrym i kłującym harwosi i brzęczy na otychłości szarego nieba, niby spełniony dzwon.

BETLEJEM PRZY HAŁDACH

O tym, że betlem winien być jak najbardziej szumny, nie było nigdy dwóch zdań. To już było wiadome od hańdawna i od lat po wszystkie czasy była ta rzecz uzgodniona piękną tradycją.

Cała zresztą górnicza kolonia, czerwieniejąca się ceglasytami domami między kopalnią a hałdami, była tego samego zdania.

– Betlem musi być szumny i już.

Najlepiej, oczywiście, pamiętali o tym sami kolędnicy: młodzi wozaczce, nakładacze i górnicy, którzy z Betlejemem po chałupach chodzili.

– To wycie, syncy, nasz betlem musi być taki, aby się każdemu uzołd... – przypominał Jędryś, który robił w czwartym, zachodnim pile-ru.

– A aby nas z nim nie wyciepali z domów!... – trwożył się Rudek, ten sam, którego łoniskiej zimy potrząsało na dole.

– Ludzie muszą gęby otwierać w podziwie, kiej uwidzą naszą stajynke!... – dorzucał jeszcze Zeflik.

Były to zresztą mówienia tak, ot. Bez znaczenia. To się bowiem wiedziało. Betlem musi być piękny i zbyte. Szkoda słów.

Szło tedy przede wszystkim o najistotniejszą część przyszłej betlejemskiej stajenki: o wielką skrzynię, taką, w jakiej żyd Elsner chowa cukier albo jabłka, a z której by można było wymajstrować stajenkę. Bo skoro będzie skrzynia, będzie wszystko. Tamto ostatnie pójdzie już potem jak po maśle. Cóż bowiem łatwiejszego, jak z mocnej, solidnej skrzyni z cukru czy z jabłek, sporządzić betlejemską szopkę? Dla nich, młodych wozaczów i hawierzy! Nie takie cuda czynią w kopalni, podczas szychty! Cały Betlem mogą w takiej skrzyni wystrugać przemysłnie, nie tylko stajenkę lichą!

Trzeba zatem było skrzyni. Takiej silnej, zbitej porządnie gwoździami z mocnych desek. Owszem, jest, byłaby taka skrzynia. U Kabieszów mianowicie. Ale w niej znajdują się ziemniaki, a Kabieszowa, gdyby tej skrzyni od niej chciano, raczejby po pyskach wyprała każdego.

– Nale, co se, koltónie jedne, myślicie? Zimnioki niechóm gnić z wóli waszego betlema? Na, macie wy rozum? Jyny sie mi stracie z oczy, a już!...

Oto, jakby na pewno powiedziała, i jeszcze pięścią pogroziła.

Swoją drogą, nie czuliby do niej żalu. Ziemniaki, to rzecz istotnie ważniejsza, niż cały betlem. Zwłaszcza teraz, po wojnie.

Nie było zatem innej rady, jak rzeczoną skrzynię samym jakoś zmajstrować. Radzili długo, handryczyli się o byle co, aż wreszcie przemówił Zeflik.

– Wycie, syncy, zrobimy to tak. Każdy, jak pójdzie ze szychty, przyniesie ze sobą z kopalni do chałupy kasek deski. Dość sie ich tam wolo kole szachty. Jyny szykownie wziąć, wrazić pod kabot i przysmyczyć do chałupy. Zlepimy to, pozbijomy gwoździami i skrzynie bydymy mieli. A abyście nie powiedzieli, że jo sie ku tej robocie nie chcę przyczynić, i żech jest taki, tóż jo przyniesę z chałupy siykiyrke!

Takie oto wychodźsko wynajdywał Zeflik, który rzeczywiście najczęściej zawsze ze wszystkich posiadał chytrności. Mazany był, jak w kolonii powiadali.

Młoda chasa wysłuchała, położyła Zeflikowe słowa na dlonie, przyrzekała się im, wymacała ich sens.

– No, wiysz, toby nie było nic głupigo... – zgadzał się głośnym wołaniem Francik, a za nim poczęli przyświadczać inni:

– Ja, to by nie było złe! To bydzie dobre! – Tóż wio my!

Drapali się jeszcze po łbach i rozważali. Rzecz wymagała mianowicie pewnego trudu i chytrności. Trzeba było bowiem, niosąc z kopalni rzeczoną, ukradzioną deszczułkę, schować ją pieczołowicie i sprytnie pod kabotem, gdyż przy kopalnianej bramie wartuje stróż, który ogromnie sumiennie i wiernie służy szachcie. Złapie, zamelduje i co! Kara i zbyte.

Niemniej, nie było lepszej rady. Wycygnąć skrzynię od Kabieszowej, to było to samo, co ocygnąć szychmistrza, że się robiło dwie szychty więcej, niż to miał poznać w swojej grubej i tłustej książce.

(cdn.)

■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

W związku z moim cyklem literackim „Przystawka czwartkowa” (obecnie: „U oldboya”) docierają do mnie niekiedy kopie opracowań literackich bądź książki. Są wśród nich także przyczynki z Opawy, z Olomuńca lub z Brna. Idzie o docieranie informacji kulturalnej, która ostatnio doznała licznych załamów na rynkach dziennikarskich po obydwu stronach granicy. Zaufanie wobec „GL-u” świadczyłoby tu na jego korzyść. Uczestniczy też w owym ruchu informacyjnym czeski periodyk muzealny „Těšínsko”. O literaturze polskiej znad Olzy pisuje w nim młodszy literaturoznawca opawskiego Uniwersytetu Śląskiego, Libor Martinek. W jego omówieniach spotkam Wilhelma Przeczka (Těšínsko 1/1998: „Wilhelm Przeczek »Intimní bedeker«”, ss. 26-28; T. 2/2002: „Wilhelm Przeczek – Kniha úrody”, s. 32) czy jego córę Lucynę (T. 1/2001: „Lucyna Waszková”, ss. 17-22), ale także próby ogólniejszych spojrzeń, o których już niekiedy donosiliśmy: „Pronikání záolziańské literatury do povědomí českých čtenářů po roce 1990” (T. 1/2002, ss. 15-20), „Próza polských autorů v Č.R. po roce 1990” (T. 1/2003, ss. 19-25), „Období let 1945-1959 v literatuře polských spisovatelů z če-

ského Těšínska” (T. 2/2003, ss. 11-16). Ostatnio dotarła do mnie kopia przyczynku L. Martinka z konferencji: „Postmodernismus v české a slovenské próze” (Opava 11. až 12. září 2002): „Postmoderní tendence v polské literatuře z českého Těšínska” (m.in. o twórczości Renaty Putzlacher oraz Bogdana Trojaka). Na-

Studia literatury Zaolzia

leży dodać, że polskie wersje wspomnianych przyczynków można było niekiedy spotkać na łamach „Zwrotu” bądź wysłuchać ich w oryginale na konferencjach literackich w Opawie czy w Brnie.

L. Martinek rozpatruje polską literaturę naszego środowiska z dwóch punktów widzenia: z punktu widzenia tradycyjnego regionalizmu, „który obejmuje kulturę i literaturę prowincji, usiłującej o utrzymanie więzi z rodzimą tradycją polską, a jednocześnie o podkreślanie etnicznej i folklorystycznej szczególności swego określonego

terenu geograficznego, który zaistniał poza granicami językowymi swej ojczyzny. Owa specyfika skupia się na zachowaniach obronnych dotyczących bytu narodowościowego na wspomnianym terytorium. Literatura tego rodzaju bywa obliczana na »mały« obieg, zbliża się do folklorystyki, pojmując treści regionalne jako symbol polskości. Spełnia przy tym dwa zadania: integracyjne dla własnej grupy etnicznej oraz dyferencyjacyjne wobec większościowego otoczenia”; oraz z punktu widzenia swoistego „synergionu” (synergia – współdziałanie, kooperacja czynników, skuteczniejsza niż suma ich oddzielnych działań), który stwarza wielorakie więzi wewnętrzne, a także systematyczne powiązania z podobnymi sąsiednimi czy dalszymi regionami, stwarzającymi w oparciu o swą swoistość nowe systemy w ramach wyższych układów. (patrz: „Przenikanie zaolziańskiej literatury w podświadomość czeskich czytelników po roku 1990”, „Těšínsko” 1/2002, s. 15).

Widzimy zatem, że przynajmniej na tym polu, tj. na terenie literackim, dochodzi do spodziewanego rozpatrywania fenomenu zaolziańskiego przed większościami oczami.

WŁADYSŁAW SIKORA

W 90. ROCZNICĘ ZORGANIZOWANEGO ŚPIEWACTWA W SUCHEJ GÓRNEJ

»Sto lat« ma kto zaśpiewać

Gdy prababka dożywa się dziewięćdziesiątki, mówimy, że to błogosławione lata. Z jej „pyndzyl” zapraszamy na wystawny obiad „młodych z dziećkami” i z zadowoleniem kwitujemy: Jak to dobrze, że jest nas tyłu, że ma kto naszej prababce „Sto lat” zaśpiewać.

Za tydzień 90-lecie zorganizowanego śpiewactwa obchodzić będzie Sucha Góra. I jeśli posłużyć się analogią do rodziny świętującej prababki okragły jubileusz, górnosuszanie z satysfakcją mogą stwierdzić, że na szczęście istnieją nad Suszanką jeszcze zespoły, które są w stanie w dobrym stylu owo „Sto lat” wyśpiewać.

PO PRÓBIE PRZY STÓLIKU

siadam do rozmowy z dyrygentką Chóru Mieszanego „Sucha” Anną Kiszka, kierownikiem organizacyjnym Otkiem Rzymanem, kronikarzem Anną Rzyman oraz sekretarzem MK PZKO Władysławem Szteblem. Używamy się, że jeżeli mam pisać o 90-leciu zorganizowanego śpiewactwa w Suchej Górze, to najlepiej zacząć od początku. Od 1913 roku, gdy został założony chór mieszany I Koła Macierzy Szkolnej.

Chór ten działał nie dłużej niż kilkanaście miesięcy. W rok później wybuchła I wojna światowa, a do ledwo co zawiązanej tradycji chóralnego śpiewania powrócono dopiero po jej zakończeniu. Wtedy powołano do życia chór mieszany „Lira” (również I Koła Macierzy Szkolnej), kolejne zaś zespoły śpiewacze zaczęły się w Suchej rodzić niczym przysłówiowi grzyby po deszczu. W latach międzywojennych swój chór mieszany poza Kołem Macierzy Szkolnej miał tu np. Związek Stanowczych Chrześcijań (dziś Kościół Braterski), Związek Młodzieży Katolickiej oraz Polskie Towarzystwo „Sokół”. Chór męski miało Polskie Stowarzyszenie „Siła”, chór męski i mieszany - Kółko Śpiewaczo-Teatralne. Zaraz po zakończeniu I wojny światowej rozpoczął swoją działalność również chór Polskiej Szkoły Ludowej, do którego nawiązał w 1930 roku chór Polskiej Jubileuszowej Szkoły Wydziałowej.

Chóry z okresu międzywojnia pamięta już dziś niewielu górnosuszan. Co innego chóry oraz zespoły wokalne, które zawiązały się dopiero w kilka, a nawet kilkanaście lat po zakończeniu II wojny światowej. Te dobrze znają oraz pamiętają nawet młodsze pokolenia miejscowych Polaków. Chociażby popularne na całym niemal Zaozliu „Robinsonki”, chór żeński „Tęcza”, żeński zespół wokalny „Melodia” czy męską „Game”, która po pół wieku „śpiewania na luzie” dopiero cztery miesiące temu na dobre pożegnała się ze sceną.

Dziś ze wspólnego polskiego śpiewania pozostało w Suchej niby niewiele. Przy Miejsowym Kole PZKO działa jeden chór mieszany, dawno minęły też czasy, gdy chór mieszany polskiej szkoły nie mieścił się w jednym autokarze. Nie ma jednak powodów, by popadać w pesymizm. Ani chórzyści „Suchej”, ani dyrygentka Anna Kiszka jeszcze długo nie zamierzają związać swego śpiewacze-

go interesu. W domu niemal codziennie przychodzi mi wysłuchiwać piosenek z repertuaru chóru szkolnego młodszych dziewcząt, w wykonaniu mojej 7-letniej córki. Nie jest więc chyba tak źle, skoro babcie i wnuki jednym językiem śpiewają... - mówi.

DYRYGENTKA ANNA KISZKA

z miejscowym chórem związała się niemal przez przypadek. - To było bodajże w 1996 roku, przed pogrzebem, na którym chór miał śpiewać. Jadzia Króliczek nie mogła wtedy akompaniować, zwróciła się więc do mnie, że bym ją zastąpiła przy fortepianie. Zgodziłam się - opowiada pani Anna, która w czasie, gdy przyszła do chóru górnosuskiego MK PZKO, miała już na swoim koncie długoletnią praktykę organistki w ewangelickich kościołach w Cierlicku i Suchej Średniej. Rola akompaniatorki nie była jej jednak sądzona (na tym polu notabene po dziś dzień świetnie się sprawdza Jadwiga Króliczek, ostatnio pomaga jej Marek Przywara). Niebawem Anna Kiszka miała otóż przejąć po swoim poprzedniku, Otokarze Matuszku, dyrygentką pałeczkę. - W 1998 roku Zarząd Miejsowego Koła wystąpił mnie do Koszalina na organizowany przez „Wspólną Polskę” Kurs Dyrygentów Chórów Polonijnych. Zresztą do tego pomysłu bardzo pozytywnie ustosunkowała się również miejscowa gmina. W ramach grantów przyznawanych na kulturę gmina przez pięć lat studiów opłacała mi przejazd do Koszalina i z powrotem. Już jesienią 1998 roku pani Anna swoje pierwsze umiejętności dyrygenckie miała możliwość sprawdzić na stonawskim chórze mieszanym. Górnosuski chórzystów prowadzi zaś od 1 marca 1999 roku.

Anna Kiszka od razu reaguje na moje pytanie o zmiany związane z jej przyjściem do chóru w roli dyrygentki. - Od samego początku starałam się wprowadzić nowy styl pracy. Zaczęłam wymagać prostego siedzenia, skupienia się na oddychaniu. Wcześniej chórzyści nie słyszeli na przykład o czymś takim, jak emisja głosu. Ani o tym, że należy nauczyć się praco-



▲ Chór Mieszany „Sucha” przed świetlicą PZKO.

Fot. Archiwum zespołu

wać z przeponą brzuszną, a próbę rozpocząć od tzw. rozśpiewki, która ma rozgrzać struny głosowe, pobudzić aparat artykulacyjny oraz narządy oddechowe. A ponadto musiałam też moim chórzystom uzmysłowić, że próby chóru nie należy mylić z forum dyskusyjnym - mówi. - Tak, to prawda, nie wolno nam ze sobą rozmawiać - przytakuje Anna Rzyman. - Gdy wracam po próbie do domu, mąż pyta, co nowego w chórze. A ja na to, co miałoby być nowego? Tam musisz siedzieć i słuchać!

Bez dyscypliny nie byłoby jednak sukcesów, występów oraz gratulacji ludzi znających się na rzeczy. Nie byłoby też rozbudowanego repertuaru ani zaproszeń do Poznania, Koszalina, Wieliczki, Chorzowa, ani warsztatów prowadzonych przez prof. Przemysława Pałkę z Akademii Muzycznej w Poznaniu. Mimo że

początkowo chórzyści nieco sceptycznie zapamiętywali się na poczynania nowej dyrygentki (tyle lat przecież śpiewamy, a żadna przepona brzuszną dotąd nie była nam potrzebna), darzą ją nieukrywaniem szacunkiem i podziwem, a co najważniejsze - poszerzają swoje szeregi o kolejnych amatorów wielogłosowego śpiewania. Potwierdzają to liczby. - Kiedy przed dwoma laty przyszedłem do chóru, w basach było nas czterech. Teraz jest nas siedmiu - mówi Oto Rzyman. Jednym słowem, taki chór, który nie śpiewa tylko na samych pogrzebach, ale nieraz staje na scenie w doborowym towarzystwie, działa na ludzi jak magnes. Niestety, na razie tylko na tych trochę wcześniej urodzonych.

PRZYJAŹŃ Z CHÓREM I PO CHÓRZE

To, że dyrygentka wymaga żelaznej dyscypliny w czasie prób (przed występem nie ma mowy o piwku czy kieliszku czegoś mocniejszego), nie znaczy, że w szeregach suchskich śpiewaków życie towarzyskie zamiera. Do wspólnej biesiady wraz z partnerami nie brakuje okazji. Chociażby takich, jak urodziny członków, wigilijka czy jajecznica.

Współpracę i autentyczną przyjaźń nawiązał chór „Sucha” również z sąsiednim zespołem, chórem „Stonawa”. Połączyła ich osoba dyrygentki, która przez pewien czas prowadziła obydwie zespoły. Razem chóry śpiewały m.in. w Poznaniu i Koninie, na uroczystościach wspólniowych w Żywocicach, na stonawskich odpustach (raz nawet z solistą Opery Komicznej w Berlinie, Klemensem Słowiczkiem), na Goduli - na uroczystości Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W. zorganizowanej w rocznicę przyjęcia Patentu Tolerancyjnego, ostatnio zaś w olbrachcimskim kościele katolickim w roli gościa I Festiwalu Chórów Kościelnych Śląska Cieszyńskiego.

Wspólnie obydwie chóry zaśpiewają również w najbliższą sobotę w górnosuskim Domu Kultury na koncercie z okazji 90-lecia zorganizowanego śpiewactwa w Suchej Gór-



▲ Dyrygentka Anna Kiszka (druga od lewej) wraz z Anną Rzyman, Otkiem Rzymanem i Władysławem Szteblem przeglądają najnowsze kroniki chóru.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■

Kayah - »Stereo Typ«

Niewiele jest w Polsce artystek pop posiadających tak starannie skonstruowany image jak piosenkarka Kayah. 22 sierpnia na rynku muzycznym ukazała się najnowsza, już piąta płyta solowa w dorobku tej artystki, zatytułowana „Stereo Typ”. Niektórzy porównują Polkę do Madonny, co jednak nie do końca się sprawdza. Kayah wprawdzie równie pieczołowicie dba o własny wizerunek medialny, ale robi to moim zdaniem z większą gracją. A w prawdziwej muzyce przecież zawsze liczy się talent, którego Kayah, w porównaniu do Madonny, posiada znacznie więcej. Niewykluczone, że to zasługa regularnego picia mleka w dzieciństwie...

Duży rozgłos zdobyła Kayah dzięki współpracy z bałkańskim kompozytorem Goranem Bregovicem. Płyta z roku 1999 „Kayah i

Bregovic” była prawdziwym objawieniem na polskim rynku muzycznym, chociaż zawierała głównie nowe wersje utworów Bregovica do filmów Emira Kusturicy. Rok później Kayah nagrała w pełni autorską płytę „Jaka ja Kayah”, z towarzyszeniem wielu znakomitych muzyków. Za wszystkich wymienię chociażby pianistę jazzowego Leszka Możdżera.

Najnowszy album piosenkarki „Stereo Typ” jest niejako kontynuacją scenariusza poprzedniego krążka. Artystka w licznych wywiadach podkreśla jedno: chce otóż, by

słuchacze przestali ją kojarzyć wyłącznie z Goranem Bregovicem. Zresztą na poprzedniej płycie w pełni udowodniła, że potrafi sama

wymyślić przyzwoity materiał muzyczny. Album „Stereo Typ” promuje singiel „Testosteron”, może bardziej udany pod względem wizual-



nym jako teledysk, niż pod postacią piosenki. Warto dodać, że autorzy teledysku, Jarosław Szoda i Boleśław Pawica, zdobyli Grand Prix tegorocznego 12. Festiwalu Wideoklipów Yach Film.

Sam krążek zawiera 13 utworów utrzymanych w różnorodnej konwencji. Swoich stałych fanów Kayah niczym szczególnie nie zaskoczy. Łatwo wpadające w ucho piosenki pełnią rolę jak gdyby przyjemnych towarzyszy podróży. Słucha się ich dobrze w stojącym pociągu, śledząc zza szyby krzątanie kolejarzy... W domowym zaciszu album bowiem nie robi na mnie takiego wrażenia. Rażą zwłaszcza zbyt płaskie aranżacje wielu utworów - to zresztą główne moje zastrzeżenie wobec tej płyty. Ale są wyjątki, jak chociażby temat szósty na albumie - „Twoja dłoń” z pięknym, spokojnie płynącym akompaniamentem fortepianu. Wyrafinowanych smaczków jest tu jednak zdecydowanie za mało. A szkoda.

JANUSZ BITTMAR

Temperament
artystyczny
– choroba, którą
dotknięci są
amatorzy.
Gilbert Keith
Chesterton

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 95

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

W przygotowaniu Trojak z Różewiczem

W przebiegającym w ub. tygodniu w Ołomuńcu festiwalu „Poezja bez granic” uczestniczył jedyny pisarz o rodowodzie zaolziańskim – Bogdan Trojak, któremu udało się przeprowadzić wywiad z jedną z gwiazd imprezy, wybitnym poetą Tadeuszem Różewiczem. Zapraszamy do lektury w nr. 96.

Mój przyjaciel Harry

W miarę wysoki, o głębokim, przenikliwym spojrzeniu zza okularów. Człowiek ogromnej wiedzy i wielkiej kultury, opowiadający się po stronie etyki chrześcijańskiej. Nieprzeciętny artysta o niepospolitej osobowości i żywiołowej ekspresji (np. za fortepianem).

Dziecko wojny. Urodził się w 1944 r. w czeskich Kořeticach na Śląsku Opawskim. Po wojnie powrócił z matką do Polski, w 1956 osiadł na Opolszczyźnie. W Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu ukończył studia polonistyczne, tutaj mieszka i pracuje. Mówi o sobie: *Moim powołaniem jest pisarstwo, zawodem wyuczonym – praca redakcyjna.*

Dialog poety i lekarza

Poeta: Dzieło sztuki – nawet jeśli jest wyrazem buntu – tak czy inaczej wynika ze swoistej empatii (uczuciowe utożsamienie się z inną osobą...) twórcy wobec świata i ludzi, empatii jako umiejętności współbrzmienia, współodczuwania – w dobrym i złym (...)

Lekarz: Poruszyłeś tu problem szczególnie ważny, właściwie fundamentalny. Empatia nie jest... wyłącznym czynnikiem powodzenia praktyki lekarskiej, lecz jej czynnikiem niezbędnym. Na jednym z posiedzeń Światowej Akademii Sztuki i Nauki, której przewodniczyłem, spotkałem filozofa, który zapytał: „Co pan uwa-



▲ Antoni Szpyrc: W dawnym Jabłonkowie „Na Biędzie”. Malowane na szkle, 1997

Poeta, prozaik, krytyk, edytor. Autor kilkunastu tomów poezji, m.in. transkrypcji poetyckiej czterech Ewangelii, zadeklowanej papieżowi Janowi Pawłowi II, Psalmów Dawida (kilkanaście tysięcy wersów) oraz dwutomowego dzieła martyrologicznego, dokumentującego zbrodnie sowieckie na narodzie polskim w Katyniu, Ostaszkowie, Miednoje... Prezes Oddziału ZLP w Opolu, przewodniczący Kapituły Nagrody Literackiej im. Marka Jodłowskiego, redaktor Oficyny Literackiej „Wers” – wydawnictwa opolskiego ZLP.

Wierny przyjaciel zaolziańskiego środowiska twórczego, chętnie uczestniczący w jego przedsięwzięciach. Szczególnie upodobał sobie właśnie Jabłonków...

- Olza... Tyle się jej nasłuchałem, Jano... Tekst sam się śpiewa, jej melodia spływa z rytmem krwi, przyspiesza bicie serca. Wreszcie chciałbym poznać...

- Wystarczy, że wyjrzyś przez okno a zobaczysz.

- Nie. Chciałbym z bliska. Chcę dotknąć w niej „zadumy” źródła... Bo ona przecież spod Baraniej, tak samo jak Wiśła.

- Ale zimno dziś. To już przecież jesień!

- Muszę. Naprawdę muszę ją usłyszeć - jej mowę, muzykę...

Wysłiśmy.

Gdy znaleźliśmy się w pobliżu rzeki w Lasku Miejskim, Harry zniknął. Kamień w wodę. Wreszcie go zobaczyłem. Przywarł do Olzy w samym środku jej koryta. Siedząc na kamieniu, zapomniat o świecie. Nabierał garściami wodę - nie widząc śniętej ryby na dnie - podnosił ją do ust i... pił. - Teraz dopiero wiem, jak smakuje Olza! - usłyszałem, gdy wreszcie zechciał wrócić. Z butów wyciekały mu resztki rzeki...

Po pewnym czasie otrzymałem od niego wzruszający upominek - wiersze zrodzone z tamtego przeżycia. Trafiły na tamy „Zwrotu”, a w 1992 r. ukazały się w tomie wierszy Harry’ego Rysunki z natury z podtytułem Rysunki zaolziańskie.

JAN PYSZKO

(Z publikacji J. Pyski podsumowującej 12 lat działalności jabłonkowskiej Kawiarenki „Pod Pegazem”)

ZWYKLE

Sens życia zaświta
gdy się przekwita.

Janusz Gaudyn



▲ Antoni Szpyrc: Popołudniowe pogawarki na jabłonkowskim rynku. Malowane na szkle, 1999

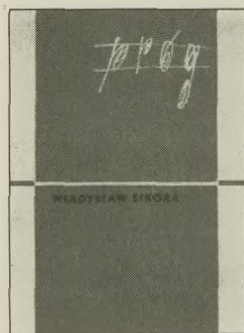
za za antynomię (sprzeczność twierdzeń) nienawiści?” Zastanawiałem się nad odpowiedzią, wówczas on odpowiedział: „Ja pana rozumiem, pan pewnie myśli, że to miłość!... na miejsce nienawiści wystarczyłoby wstawić empatię, a świat byłby znacznie lepszy...” (fragment z: Julian Aleksandrowicz i Harry Duda, *U progu medycyny jutra*, 1988)

(...) On to (leśnik, wielkiej klasy przyrodnik i humanista prof. Stefan Myczkowski z Krakowa) mocą swego autorytetu „napuścił” mnie na parki narodowe, twierdząc, że jako poeta i publicysta znajduję w nich wszelkie pierwiastki przyrodnicze, filozoficzne, estetyczne, ale także ludzkie i społeczne.

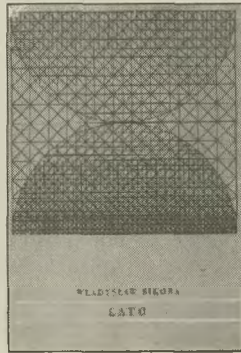
Jako poeci uważamy, że i na nas spoczywa obowiązek ochrony przyrody, że w sposób nam właściwy, czyli piórem, winniśmy strzec i bronić jej wartości, lecz także propagować, uczestnicząc na miarę skali dostępnej w wielkim zadaniu edukacyjnym, które jest warunkiem powodzenia dzieła ochrony przyrody dziś i jutro... (w: Harry Duda, *Lasem inspirowane. Pokłosie literackie plenerów poetyckich 1973–87*. Duda był inicjatorem i realizatorem plenerów; uczestniczyli w nich również twórcy z Zaolzia.)

Nasze bestsellery

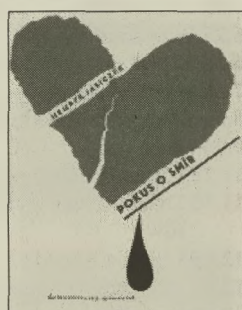
W porównaniu z poprzednią dekadą lata 60. były pod względem wydawniczym zdecydowanie chudsze. Spośród wielu przyczyn wymienimy jedną: likwidację wydawnictwa SLA i podporządkowanie działalności wydawniczej ostrawskiej oficyny. U nas największą popularnością i uznaniem krytyki cieszyły się firmowane przez nią zbiory poezji Władysława Sikory *Próg* (1961) i *Lato* (1966) oraz Henryka Jasiczka *Bliźny pamięci* (1963) i



Projekt okładki: Jarosław Rusek



Projekt okładki: Svatoslav Böhm



Projekt okładki: Wanda Sukowa

Zamyślenie (1969). W tej dekadzie ukazał się też pierwszy po wojnie czeski przekład twórczości zaolziańskiego autora: wybór wierszy Jasiczka *Pokus o smół* w praskim wydawnictwie Československý spisovatel (1967, tłum. Jan Pilař, Oldřich Rafaj, Erich Sojka). (k)

Harry’ego Dudy wiersze jabłonkowskie

Olza

Jakże poznać tę rzekę – jeśli nie w jej biegu pod zakrętem kamiennej ściany? I zlobienie ducha przez nią uparte – jeśli nie na brzegu wśród ludzi? Woda – żywa, a ryba, choć martwa, myśl przywodzi do źródła. Ja – w rzece. Promienie słońca czyste, czas – stoi. Pamięć piję z dłoni I smakuję cię, rzeko: niech się stanie żartwa ze wszystkiego, co było. Twe niebo – na skroni. (5. 10. 87)

W kotlinie Jabłonkowa

Wszystko krzywe, okrągłe i zewsząd rozcięte; nawet niebo wyduszką – hełmu, balonika... Słońce lasy wyświetla jak ze snu wyjęte: na dnie oka się rodzą tęczowe potwory. Choć pogoda – z gór szczytów do serca przenika niepokój: ciepłe tchnienie halnego. Przerzywa się myśl, zatracza pamięć. I żadne pozory nie mylą. Prąd istnienia jak wstrząs mnie przeszywa. (5. 10. 87)

Na Potoku w Jabłonkowie u Jana

Cisza słońca i góry, i dom jakby szkiełko w witrażu. Obraz chaty, co zmarła i cienie, taras, lasek wrześniowy... Tu bije źródłko spokoju – więc się napij. Kwiatu czerwonawy kielich nad kieliszkami, w którym upojenie. Kalarepy zielona królowa w ogrodzie i widok ziemi w pełni. Nawet pies rudawy miejsce w sercu znajduje. Chwała tej pogodzie... (4. 10. 87)

Z domu towarowego

w Jabłonkowie-Nawsiu pocztówka

Z tego piętra, gdzie ludzie pieniądź obracają w towar – schody i okno na widok otwarte: przy chatynki okapie jak w przeźroczu trwają pęta czosnku, cebuli: niska, biała ściana... Kura gdacze o jajku zachwyty uparte, a pod niebem obłoczek jak słoneczna grzanka rumieni się w błękitcie. Tak chwil niespodziana melodia każe stanąć, by słuchać poranku.

Z wizytą u zmarłych w Jabłonkowie

(przy grobie A. Sikory)

Ślady życia w kamiennym ogrodzie: marmury, inskrypcje, znaki czasu – połączone trwaniem jak zawdy, tak i dzisiaj; nazwisk ligatury łukami wybiegają w przyszłość. Nie bezładny to ogród i nie zwodne mosty. Nad przesłaniem stoi orzeł jak anioł w liściach bzu przy murze... Na grobie biała księga – otwarta. Czy złudny to gest? Odwróć stronicę i pisz swoje – wróżę. (4. 10. 87)



► Antoni Szpyrc: Na rynku w Jabłonkowie. Malowane na szkle, 2002

Mówisz o swojej ziemi w dworcowej knajpie. A ja wpatrzony w kufel piwa uciekam myślami nad Olzę, aby raz jeszcze spojrzeć w strumienie bijące z dna zamrażniętej rzeki. Mógłbym tak bez końca spoglądać w jej oblicze, zamieniony w nagą skalę, swierk pochylony nad urwistym brzegiem. W zwierciadle rzeki zwierciadło prawdy, tylko w nim można dojrzeć omszałe twarze umarłych, albo promień słońca jak uśmiech dziewczyny, dla której gotów jesteś skoczyć w przepaść...

Powiedziałeś: „Napisz wiersz”, ale jak mówić o tym, co w sercach przyjaciół cierniem dojrzeźwa, kiedy w kłębach dymu nie słychać już nic oprócz pijackiego krzyku. Dlatego w zajeżdżnych gospodach nie będę rzucał plew gętkiego języka, aby się przypodobać przygodnie napotkanym ptakom. Strzegę słów najważniejszych. Niechaj czekają spełnienia, dopóki myśl przenikająca tajemnice losu nie dostąpi Wniebow-

stąpienia, rozświetlając nowonarodzonym wierszem mrok nędzy naszego żywota.

Zeszłej nocy śniłem kwitnące jabłonie, którym odejmowano toporem ramiona. Sad spłynął krwią gorolskiej dziedziny. Sen mara, przeminął, ale jeszcze nieraz obudzi mnie płacz okaleczonych jabłoni. Rzece jest ta-

żałobnicy śpiewają i nikt na stypie nie zapłaci, kiedy zamiast też gorzółka kapie do piwa, a serce wyrwa się z piersi jak dzwon oszalały z bólu.

...Wypijmy do dna na pożegnanie, za dłonie wyciągnięte ponad granicami, za pegazy skazane na los ociężałych watachów, za marzenia utopione w gospodach na rozstaju, za słowa jak kamienie, spadające w czelusć milczenia, rozpostartą pomiędzy niebem i ziemią, która nas pochłonie. Dlatego czym prędzej biegnijmy do rzeki, poprzez śnieżne zaspę, kałuże, błoto. Czas nadszedł aby w zwierciadle Olzy spojrzeć na swoje życie, w zawirowaniach wody dojrzeć pomiędzy światłem i mrokiem granicę, ostrą jak krawędź skały rozłupanej piorunem. Niech wyrocznia odpowie, dokąd powiodą nas ścieżki we mgle.

JANUSZ WÓJCİK

(Animator życia kulturalnego na Opolszczyźnie, znany m.in. z organizowania najazdów poetyckich na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu)

Wyrocznia

Jankowi Pysze

twiej, liże rany w milczeniu, pomiędzy brzegami Ziemi, rozdartej kłutwą: „albo – albo”. Jezu Chryste! Nie zdołały od niej obronić trzy brzoźowe krzyże, ani kamienny orzeł strzegący snu o szpadzie, ponad ciemnym grobem legionistów. Góry, lasy, domostwa popadły w niewolę bestii, która naprzód ludzi karmi, a później zabija. Uragając majestatowi gór jezorami dymu, wypływającego z gardzieli w mrocznej dolinie, gdzie w chatupie pod lasem umarta młoda góralka. A

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 14 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.55 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Sceny z życia stawonogów (s. dokumentalny)
11.20 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W drodze do Unii (pr. public.)
12.40 Plebania (s.)
13.10 Sąsiedzi (s.)
13.40 Lokatorzy (s.)
14.05 Książki na jesień (mag.)
14.10 Jak zdobyć unijne pieniądze (magazyn)
14.25 Rak piersi (mag.)
14.30 Włącz się (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 12/28, czyli Kto pana nie lubi? (reportaż)
15.30 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (mag.)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedydni (wywiad)
17.40 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Trzy misie (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Człowiek prezydenta 2. (film USA)
21.55 Zawsze po 21. (mag.)
22.30 Plus minus (mag.)
23.00 Monitor Wiadomości
23.20 Prawdziwy koniec wielkiej wojny (s. dok.)
23.45 Ostatni blues (film pol.-włos.-węgierski).

■ **TVP 2:**
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Proszę słońia (s. anim.)
7.50 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)

8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Europejska biesiada weselna
11.25 Podróże w czasie i przestrzen (serial dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 Selekcja (mag.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.20 Holdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Prognoza pogody
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Telewizyjne Wiadomości Literackie
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Kronika wypadków miłosnych (film pol.)
0.40 Międzynarodowy Festiwal Teatralny - Dialog 2003.

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public), 7.30 Kurier, 7.45 Program lokalny, 8.00 Kowalski i Schmidt (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (wywiad), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP, 9.30 Kurier, 9.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 10.30 Kurier, 10.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 11.30 Kurier, 11.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 12.30 Kurier, 12.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 13.30 Kurier, 13.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 14.30 Kurier, 14.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 15.30 Kurier, 15.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 16.00 Program lokalny, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kowalski i Schmidt (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Program lokalny, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Program lokalny, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Program lokalny, 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy,

23.05 Po upadku imperium: Gorbaczow (film dok.), 0.05 Śmierć w jeziorze (film USA).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolągi (s. anim.), 8.00 Piątka nieustraszonych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.25 Samo życie (s.), 13.00 Amor latino (s.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.35 Samo życie (s.), 21.45 Powrót do przyszłości 2 (film USA), 23.55 Biznes Informacje, 0.25 Graffiti (pr. public.), 0.40 Mój czy twój ojciec? (film hiszp.), 2.20 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 15 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Bajka o rybaku i złotej rybce (film anim.)
9.20 Plastelinek i przyjaciele (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
10.00 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.25 Nieustraszony (s.)
11.10 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.25 Fauna i flora naszego organizmu (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.10 Siódme niebo (s.)
14.00 W przyrodzie nic nie ginie: Pieniądze z wiatru (rep.)

14.20 Złączeni Europą: Trzeba się z nami liczyć (rep.)
14.40 Hildesheim - dzieła świętego (film dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Oczekiwanie: Bytom, październik 2003 (rep.)
15.35 Tylko u nas (mag.)
16.00 Rower Błażeja (mag.)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedydni (wywiad)
17.40 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. publicystyczny)
18.50 Irak 2003
19.00 Gwiazdka Laury (s. anim.)
19.15 Wywiady Jedydni: Bill Gates
19.30 Wiadomości
20.20 Nocne graffiti (film pol.)
22.05 Kryminalna Jedynka (mag.)
22.30 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.55 Oblicza mediów (pr. public.)
23.20 Monitor Wiadomości
23.40 Biznes raport (mag.)
23.50 Plac Vendome (film franc.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Proszę słońia (s. anim.)
7.50 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Zobacz to... (mag.)
10.35 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
11.25 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Wokół nas: Mała Marta (teatr TV)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.15 Puchar UEFA: Groclin Grodzisk Wielkopolski - Hertha Berlin
19.35 Deyna (film dok.)
20.15 Puchar UEFA: NEC Nijmegen - Wisła Kraków
22.35 Panorama
22.50 Sport telegram
23.10 Pechowy kontrakt (film USA)
0.45 Kuzyni (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Program lokalny, 8.00 Psychiatria bez lęku (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (wywiad), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP, 9.30 Kurier, 9.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 10.30 Kurier, 10.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 11.30 Kurier, 11.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 12.30 Kurier, 12.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 13.30 Kurier, 13.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 14.30 Kurier, 14.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 15.30 Kurier, 15.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 16.00 Program lokalny, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Psychiatria bez lęku (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Program lokalny, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Program lokalny, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Program lokalny, 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Czysty i trzeźwy (film USA).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.25 Bar bez granic (reality show), 11.10 Awantura o kasę (teleturniej), 12.05 Samo życie (s.), 12.40 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolągi (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Kłopoty z facetami (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Szarada śmierci (film USA), 2.15 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 14 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób
5.25 Spostrzeżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III (s.)
9.55 Szpital na peryferiach (s.)
10.55 Oczarowani III (s.)
11.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 TV Klub dla niesłyszących (magazyn)
13.40 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
14.40 Szcześnie domowe
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 Akademik, podstawa życia (s.)
16.40 Gra w zielone
17.00 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Świat na żółto (s.)
18.20 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Indianin (film kanad.)
22.10 „Klekánice“
22.35 Wydarzenia, komentarze
23.10 Bramki, punkty, sekundy
23.15 Omerta (s. krym.)
0.00 Aport (pr. muz.)
0.45 Stało się...
1.00 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
1.55 Procesy z mordercami Marty-nowej
2.55 Fakty
3.35 Spowiedź (s. dok.)
3.50 Ciało na sprzedaż (film dok.)
4.10 J. Haydn: Symfonia nr. 94 G-dur.

■ **TVC 2:**
5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie

5.35 Co mogą dla siebie zrobić
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Media
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.35 ABCD ekologii (s.)
12.40 Skarby świata (s.)
12.55 Ushuaia Nature (s.)
13.50 Bajkowa niedziela
15.50 Pomagajmy sobie
16.15 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
16.55 Dzwonienie do nauczyciela
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
17.55 Vinitorium Moravicum
18.25 Czarna, biała
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Świat motoryzacji
20.00 Ewolucja (s. dok.)
20.55 Na pływalni z M. Chlupáčem
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.20 Forum europejskie
23.10 Salon (mag.)
23.40 Kwiatek dla Algernona (film kanadyjski)
1.10 Poprask
2.00 Transmisja obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To jest morderstwo, napisała (s.), 9.25 „Kdo nastavi kůži” (film franc.), 11.20 Knots Landig (s.), 12.15 Zakochana (s.), 13.15 Prawo do miłości (s.), 14.05 Gwiezdna brama (s.), 14.55 Ochro-niarz (s.), 15.50 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda., 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne

oczy, 22.45 Następných 48 godzin (film USA), 0.35 Oddział specjalny (s.), 1.55 Na własne oczy, 2.35 Rady ptaka Loskutaka, 3.35 P. F. (mag.), 4.15 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.50 Dom na przedmieściu (film czes.), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Akademia policyjna 2 (film USA), 21.50 Intruzi (film USA), 0.20 Na temat!, 0.30 Na pełnego (s.), 1.25 Policja z Palm Beach (s.), 2.15 Autosalon, 2.50 Sauna (talk show).

ŚRODA 15 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 W środku drogi
9.35 W jaki sposób
10.00 Alarm (film czes.)
10.40 Sześciu zbiegów (film czes.)
11.35 Kalendarium
11.50 Co mogą dla siebie zrobić
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.05 Pod korcem
13.20 „Klekánice“
13.45 Ewolucja (s. dok.)
14.45 Wędrująca kamera
15.10 Milenium klasztoru břevnovského
15.35 Kierunek Europa: przed wejściem (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Meduza (pr. muz.)

17.05 Chcacie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Przedwczesne zgony (s. dok.)
21.45 Na tropie
22.10 Feralne chwile
22.30 Wydarzenia, komentarze
23.10 Szpital Presidio (s.)
23.58 Media
0.25 Country Express Praga - Nashville
0.55 Wędrująca kamera
2.20 Świat motoryzacji
3.05 Golf 2003
3.20 Kalendarium
3.40 Notes (pr. muz.)
4.20 „Klekánice“.

■ TVC 2:

5.00 Magazyn chrześcijański
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała
6.25 Wiadomości STV
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 W zorzy pięciu kręgów
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
12.05 Dzieci z Afryki (s.)
12.20 Przygody Odyseusza (s. anim.)
12.35 Dzwonienie do nauczyciela
13.15 Rodzina i szkoła (s.)
13.30 Akademik, podstawa życia (s.)
13.55 Gra w zielone
14.20 Słowo świąteczne
14.25 Magazyn chrześcijański
15.00 Trzymaj się!
15.20 Aport (pr. muz.)
16.00 Kwartet
17.00 Słone łyż Ziemi (film dok.)
17.20 Walka pięci w świecie zwierząt (serial)
17.50 SK Slavia Praga - Sartid Smeděvo (Puchar UEFA)

20.00 W niewoli smaku (film franc.)
21.30 Wydarzenia w świecie
21.40 Diagnosta
22.00 Paszkwil (mag.)
23.00 Bernard Lubat (pr. muz.)
23.55 Pop-music (pr. muz.)
0.50 Podróże po świecie wina II (s.)
1.15 Jeszcze tutaj jestem
1.50 Transmisja obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Latarnia (film czes.), 11.00 Knots Landig (s.), 11.55 Zakochana (s.), 12.55 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.40 Obrońca (s.), 15.35 Kachorra (s.), 16.35 Zaryzykuj!, 17.05 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda., 20.00 Nakręć to!, 20.35 Zakonnica w przebraniu 2 (film USA), 22.45 Prawo obywatelskie, 23.25 „Nejslabší! Máte padáka”, 0.25 Czarna dziura (film USA), 2.35 Prawo obywatelskie, 3.05 Tele Tele, 3.55 Kolacja, 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Moja mama szpiegiem (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Jak svět pícházi o básniky” (film czes.), 21.50 Kobieta prawa III (s.), 23.35 Na temat!, 23.45 Aplauz!, 0.45 Policja z Palm Beach (s.), 1.30 Wielkie sprawy kryminalne XX wieku, 2.05 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.



Kochanym rodzicom inż. KAROLOWI i MARJANNIE KUŚ

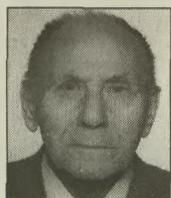
z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego dużo szczęścia, zdrowia do dalszych lat oraz błogosławieństwa Bożego, trochę z opóźnieniem, lecz ze szczerego serca życzy córka Anula z rodziną z Innsbrucku, Austria. AL-057

Dnia 14 października 2003 obchodzi swój zany Jubileusz życiowy

pani DANUTA GRANIOWA

z Gródka. Z tej okazji życzenia zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego składają siostry i brat z rodzinami. AL-048

■ kronika rodzinna



W tej ziemi wyrośłem
Ta ziemia mnie karmiła.
Tej ziemi służyłem,
W tej ziemi odpocznę...

W smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12. 10. 2003 zmarł w wieku 77 lat nasz ukochany Ojciec, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Wujek i Teść

WŁADYSŁAW MADECKI

zamieszkały w Karwinie. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się 17. 10. o godz. 14.00 w nowej sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie. Zasmuceni rodzina. GL-118

■ teatr

SCENA POLSKA- CZ. CIESZYN: Pamięć wody (14, godz. 19.00, grupy CTB, WEP)

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: „Jenůfa” (15, godz. 11.00, grupa STUD).

■ kino

KARWINA – Centrum: Jedna ręka nie klaszcze (14, 15, godz. 17.45 i 20.00), **Reflex:** Piraci z Karaibów: Przekleństwo Czarnej Perły (14, 15, godz. 17.00), Nigdzie w Afryce (14, 15, godz. 20.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Piraci z Karaibów: Przekleństwo Czarnej Perły (14, godz. 17.15 i 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Laurel Canyon (14, 15, godz. 17.30), Godziny (14, 15, godz. 20.00), Księga dżungli 2 (14, godz. 14.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m; po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (czw, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB Karwinia:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTUŁOWA DRZEWIÓNKA, Hawierzów Będowice:** stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIEC

CA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

KARWINA – „Galeria Zdrowego Miasta” – foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 31. 10. wystawa twórczości Jitki Gřeškové i Miloslavy Sztemonowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

KARWINA FRYSZTAT: Galeria zamkowa „Chagall”: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

KARWINA, Dom Kultury: do 7. 11. wystawa ceramiki Jarki Rybowej. Otwarte wt – pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

■ zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regea 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie, „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zalzie 1938”. Otwarte po- śr, pt: 8-15.

■ koncerty

XIV MIĘDZYNARODOWA DEKADA MUZYKI ORGANOWEJ, CHÓRALNEJ I KAMERALNEJ:

15. o godz. 18.00, Holger Gehring (organy) i Schola Gregoriana Pragensis (chór), kościół Jezusowy, Cieszyn.

16. o godz. 19.00, Zygmun Antonik (organy), Chór Collegium Cantorum, kościół W Alejach, Cz. Cieszyn.

17. o godz. 18.00, Witold Zaborny (organy), Trio Cantabile (harfa, flet i śpiew), kościół św. Krzyża, Cieszyn. 1

8. o godz. 18.00, Jakub Garbacz (organy), chóry „Slezan”, „Lipa”, kościół Na Rozwoju, Cz. Cieszyn.

19. o godz. 18.00, Kateřina Chroboková (organy), „Pěvecké sdružení moravských učitelů”, kościół Jezusowy, Cieszyn.

■ co, gdzie, kiedy

CZESKI CIESZYN – Biblioteka Miejska, filia przy ul. Havlíčka 6, serdecznie zaprasza 14. 10. o godz. 16.30 na spotkanie z p. Józefem Frankiem autorem książki „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę”.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO i chór mieszany „Sucha” zapraszają 18. 10. o godz. 15.00 na uroczysty koncert z okazji 90-lecia zorganizowanego śpiewactwa chóralne-

go do Domu Kultury. W programie oprócz miejscowych zespołów śpiewaczych wystąpi chór MK PZKO Stonawa oraz chór Mieszany „Lutnia” z Wieliczki.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 18. 10. o godz. 15.30 na „Jesienny wieczór świetlicowy”. Program: Rychwałdzianie, Chór Nauczycieli Polskich. Można zakupić książkę Otylii Toboła „Lutyńskie tango”.

LESZNA DOLNA – MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Pieczenie placków” 18. 10. o godz. 15.30 w Domu PZKO. Program kulturalny i smaczny bufet zapewniony.

DĄBROWA – PZKO zaprasza na świetlicę jesienną na której p. Halina Paseka i p. Rudolf Moliński opowiedzą „Wszystko o kobiecie” 18. 10. o godz. 16.00 w Domu Narodowym.

BOGUMIN – zapraszamy na „Jesiennie spotkanie” 19. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Program: prelekcja o herbacie – właściwościach zdrowotnych, przyrządzaniu, rodzajach. Będzie degustacja i sprzedaż herbat. Domowa kuchnia zapewniona.

▲ Na ulotkach MK PZKO Bogumin rozdawanych na ostatnim Konwencie Prezesów doszło do pomyłki w numerach telefonicznych. Powinno być: sekretarz 596 012 592 i prezes 596 012 493.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 16. 10. o godz. 15.00 do świetlicy na ul. Matuška 2.

CZESKI CIESZYN – zapraszamy na seminarium z okazji 120. rocznicy urodzin Piotra Feliksa

17. 10. o godz. 16.00 złożenie kwiatów pod pomnikiem, zbiórka przed bramą Cmentarza Centralnego w Cieszynie.

18.10. w godz. 8.30 – 13.00 sesja w auli Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie.

W programie wykłady:

Stanisława Zahradnika: P. Feliks – osobowość i społecznik, Danuty Ondruch: P. Feliks – dyrektor i wychowawca, Ireny Kufa: P. Feliks – spuścizna i stan obecny polskiego szkolnictwa średniego w RC.

UWAGA – Zarząd Towarzystwa Nauczycieli Polskich zaprasza na „Świnobicie” 8. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Lesznej Dolnej. Zgłoszenia wraz z opłatą 100 Kč za bilet podać w ognisku lub w Centrum Pedagogicznym do 24. 10.

Z powodu ograniczonej ilości miejsc o uczestnictwie w imprezie decydować będzie kolejność zgłoszeń.

■ usługi

Transport do aquaparku TATRALANDIA w Liptovskim Mikulášu dnia 28. 10. 2003. Cena transportu 249,- Kč. Tel.: 558 325 546, 605 273 956. GL-117



▲ W Galerii „Zdrowego Miasta” w foyer UŚL w Karwinie czynna jest wystawa twórczości dwu karwińskich plastyczek: Jitki Gřeškové i Miloslavy Sztemonowej. Jakkolwiek pierwsza z nich prezentowała już w br. swe obrazy w sali wystawowej im. Josefa Mánesa w Miejskim Domu Kultury, to obecna wystawa, zdominowana przez temat kwiatów, całkowicie się od poprzedniej różni. Druga plastyczka natomiast pokazuje na karwińskiej wystawie swój największy, jak dotychczas, zestaw obrazów. Tworzy ona przede wszystkim impresje pejzażowe. Jej ekspresyjne widoki, niezwykle kolorowe i żywe, nieduże formatem, przyciągają wzrok wszystkich zwiedzających. Wystawę można zwiedzać do końca października w godz. 10-16. (o) Fot. EVA WOJNAROWA

NIE TYLKO DLA CZYTELNIKÓW

Dziś do biblioteki!

CZ. CIESZYN – Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka zaprasza czytelników na kolejne spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie”. Tym razem będzie ono związane z promocją książki Józefa Franka pt. „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę”. Fragmenty książki uzupełnią wspomnienia autora.

Spotkanie organizowane jest z myślą o młodym pokoleniu, bo coraz mniej jest ludzi, którzy pamiętają tamte lata i potrafią o nich opowiadać, jak również o pokoleniu starszym, by mogli jeszcze raz powspominać.

Bardzo nam przypadły do serca słowa „Od autora”: *Nie chciałbym aby przeżycia czasu wojny, które stały się moim i wielu moich kolegów udziałem, poszły w zapomnienie. Byliśmy wtedy częścią tragicznej historii świata... Niechby więc te wspomnienia, często sprowadzone do suchych faktów, za którymi jednak rozgrywały się prawdziwe walki „serca i rozumu”, przetrwały dłużej niż ich bohaterowie. Są w końcu świadectwem naszej wspólnej historii.*

Spotkanie odbędzie się dziś wyjątkowo o godz. 16.30, by miłośnicy Melpomeny zdążyli na przedstawienie Sceny Polskiej. (WK)

PO OBU STRONACH GRANICY

Muzyczna dekada

CIESZYN / CZ. CIESZYN (db) – Nie zdążyliśmy jeszcze ochłoniąć po wrześniowych „Skarbach z cieszyńskiej trawły”, a już czeka nas kolejna transgraniczna porcja kultury – tym razem przeznaczona przede wszystkim dla melomanów. W środę rozpoczyna się XIV Międzynarodowa Dekada Muzyki Organowej, Chóralnej i Kameralnej.

Organizatorami tej ambitnej niekomercyjnej imprezy są cieszyński Dom Narodowy i czeskokcieszyńska „Strzelnica”. Do udziału w tegorocznej edycji udało im się zaprosić polskich i czeskich instrumentalistów i wokalistów, a także kilka zespołów wokalnych. W koncercie in-

auguracyjnym w Kościele Jezusowym w Cieszynie wystąpią prawdziwe gwiazdy: organista Holger Gehring i Schola Gregoriana Pragensis, założona i prowadzona przez Davida Ebena. Kolejne koncerty będą przebiegały codziennie do 24 października w kościołach po obu stronach Olzy. Wśród wykonawców pojawią się też chór „Collegium Cantorum”, który zaprezentuje się w czwartek w kościele w Alejach w Cz. Cieszynie. Razem z chórem będzie w tym dniu koncertował Zygmun Antonik – organista, pedagog (m.in. Akademia Muzyczna w Katowicach) i kierownik artystyczny Dekady.

W KLUBIE Z FILMEM I ZDJĘCIAMI

Jeszcze o Gańczorce

CZ. CIESZYN (kor) – Do wrześniowej wyprawy do źródła Olzy pod Gańczorką mogli powrócić myślą jej uczestnicy w ub. piątek na spotkaniu pn. „Przeżyjmy to jeszcze raz”, zorganizowanym przez czeskokcieszyński Klub Propozycji.

Korzystając z gościnności dyrekcji PSP przy ul. Havlíčka, zgromadzeni mieli możliwość obejrzenia filmu wideo, jaki w trakcie wyprawy nakręcił Henryk Mendrok. Do dyspozycji

był też multimedialny rzutnik, można zatem było na ekranie pooglądać również zdjęcia. - *W przyszłości chcielibyśmy stworzyć wielki album, taki „bank zdjęć”, który dokumentowałby wszystkie nasze wycieczki pod Gańczorkę* - powiedział „GL” szef Klubu Propozycji, Władysław Kristen.

Źródło Olzy i lecznicze właściwości jego wody będą tematem kolejnego spotkania Klubu 30. 10. w Klubie PZKO przy ul. Bożka.



▲ W trakcie wrześniowego spotkania przy źródle Olzy pod Gańczorką zagrala też kapela „Wataši” z Istebnej. Fot. ARCHIWUM KLUBU PROPOZYCJI

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszynie
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
wa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-
deksu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-
deksu 42501, ISSN 1212-4222.

Usłyszane w autobusie

Do autobusu komunikacji miejskiej wchodzi młoda, może 20-letnia dziewczyna, na pierwszy rzut oka wygląda przyjemnie i sympatycznie, rozmawia (a raczej prowadzi monolog) ze swoją koleżanką, która jej gorąco przytakuje. Z ust onej osóbkki leje się jad nienawiści: „Kdyż do úřadu ke mně přijde někdo a začne po našem, tak bych ho hned vyrazila, je to odporné, vždyť oni stejné umí česky, tak proč mě provokují... já jim stejné „slušné“ odpovídám, že nerozumím, a oni pořád stejné po svém... když přijde někdo z Polska (já to přece poznám) tak se alespoň snaží mluvit česky, i když mu to nejde, tak mu bez problémů vyhovím, ale to po našem mě může vytočit... přepraszam, rozmowy oczy-

wście nie nagrywałem, więc tylko wyrzykowo stylizuję sens usłyszanych słów.

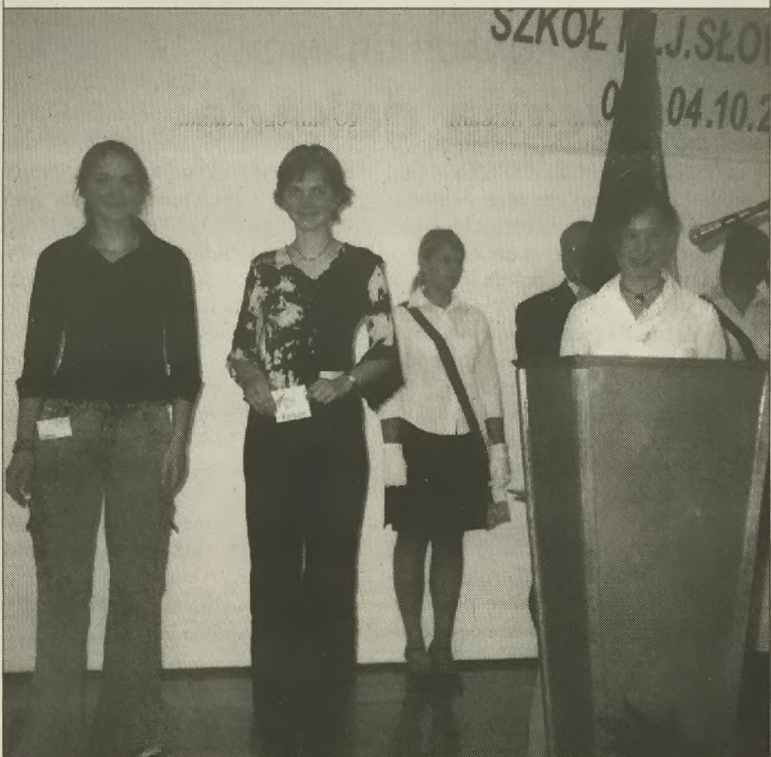
Opinie, które z ust różnych półgłówek (bez względu na tytuły naukowe i pozycje społeczne) słyszymy prawie codziennie, przypadkowo, niechciane... Nie pisałbym więc o tym, gdyby nie inny szok z tym związany: koleżanką gorąco przytającą była... świeża absolwentka naszego polskiego czeskosłowackiego gimnazjum...

Chwilę byłem autentycznie zdruzgotany, ale potem na szczęście uświadomiłem sobie, iż znam o wiele więcej absolwentów przynoszących nam chlubę i powody do dumy. (imię i nazwisko do wiadomości redakcji)



▲ Na LUZIE podczas dyskoteki w Wigwamie.

▼ Delegacja gimnazjum podczas uroczystej inauguracji Złotu - z lewej Iza Sajdok, Asia Bartulec, Lucyna Słowik (przy mikrofonie).
Fot. Z ALBUMU UCZESTNICZEK



■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Złot »Słowaków« w Grodzisku Wielkopolskim

W dniach 2-4 października odbył się w Grodzisku Wielkopolskim niedaleko Poznania XIX Ogólnopolski i VII Międzynarodowy Złot Liceów im. Juliusza Słowackiego. Nasze gimnazjum karwińskie również nosi imię tego wielkiego poety, a więc delegacji naszej szkoły nie mogło tam zabraknąć. W zlocie oprócz nas uczestniczyły delegacje 11 liceów z całej Polski i szkoły z Krzemieńca na Ukrainie.

Program Złotu był bardzo bogaty, nie było czasu na nudę. Zwiedzaliśmy Grodzisk, który w tym roku obchodził 700 lat od swego założenia, byliśmy na koncercie znanej Grodzkiej Orkiestry Dętej, na nowoczesnym stadionie I - ligowej drużyny piłkarskiej SSA Groclin Dyskobolia, wyjechaliśmy też do zamku i galerii sztuki Raccyńskich w niedalekim Rogalinie. Wieczorem bawiliśmy się wspólnie na dyskotekce w Wigwamie...

Nasz wyjazd na Złot to nie tylko zabawa, ale też reprezentacja szkoły w różnych konkursach. W konkursie Recytatorskim o Laur Juliusza wzięła udział Iza Sajdok, która w swej kategorii uzyskała wyróżnienie, a w konkursie wiedzy o życiu i twórczości Juliusza Słowackiego reprezentowała nas Asia Bartulec i wywalczyła wspaniałe 1. miejsce!

Szkola - gospodarz naprawdę dobrze wywiązała się ze swego zadania zorganizowania tegorocznego Złotu. Atmosfera wśród uczestników była bardzo przyjazna, nawiązałyśmy nowe znajomości i poznałyśmy dużo sympatycznych ludzi z całej Polski. Przeżyłyśmy wspaniałe trzy dni, które na pewno będziemy długo mile wspominać. Wierzymy, że nasza szkoła nadal będzie brać udział w tych corocznych tradycyjnych już spotkaniach „Słowaków”.
LUCYNA SŁOWIK

PIŁKARSKI WEEKEND: NA OKLASKI ZASŁUŻYLI TYLKO TRZYŃCZANIE

Trzy punkty z Brna

■ MŚLF: BYSTRC - TRZY-
NIEC 0:2 (0:0). Bramki: Jakus 2.

Czarny koń trzeciej ligi opuścił fotel lidera. Gospodarze starali się, jednak ich wysiłki poszły na marne, bowiem przyjezdni pozwolili im na niewiele. Goście stawili się na kontrataki, które kompletnie zaskoczyły lidera. W pierwszej połowie Macík, Směja i Máša źle ustawili celowniki, strzały Ryšavého i Zedníčka obronił czujny Gardošík. Grą trzynieckiego zespołu kierował świetny Kubík, ale Jakus, Ploszek i Malif nie zdołali spożytkować trzech szybkich kontrataków. Zaraz po przerwie (50. min) Ploszek podał futbolówkę do Kluza, ten dośrodkował w pole karne, po czym Jakus wygrał pojedynek z doświadczonym bramkarzem Gallą - 0:1. W 60. golkeeper gospodarzy brawurowo obronił piękny strzał Kubíka z rzutu wolnego. Gospodarze zaczęli naciskać, jednak ich gra była zbyt stereotypowa. W 85. Jakus parł samotnie na Galle, ten jednak jego strzał zdołał obronić. Do beznadziejnej piłki doszedł Malif, kiwnął Salomona, a Jakus postawił kropkę nad i. ŻK 3:5, CZK: 90. Procházka (B), w. 700. (RB)

LM PIŁKARZY RĘCZNYCH

Owacje na stojąco

Piłkarze ręczni Banika Karwina po raz czwarty z rzędu znaleźli się w gronie najlepszych klubów Starego Kontynentu. Na inaugurację rozgrywek w Lidze Mistrzów podopieczni trenera Jiřego Kekrta przywitali na własnym parkiecie zesłorocznego ćwierćfinalistę - chorwacki RK Metkovic. Niedzielny wynik z Karwiny poszedł w świat. Gospodarze w kapitalnym stylu pokonali faworyzowanego rywala, za co kibice nagrodzili ich owacjami na stojąco. - Zwycięstwo jest dziełem całego zespołu. Rywal prezentował dużą klasę, ale my po prostu zagraliśmy w tym meczu lepiej - powiedział trener Banika Jiří Kekrt.

Kluczem do sukcesu w tym spotkaniu była dokładna gra w defensywie, świetny bramkarz Miloš Slabý i szybkie kontry. Trener Jiří Kekrt zaufał Tomášowi Heinrowi, którego zadaniem było uprzykrzać życie Ivanowi Balicowi - jednemu z najlepszych obecnie szczypiornistów planety. Młodszy z braci Heinrowów wywiał się z zadania na medal. Z kolei starszy - Kamil Heinz, wspólnie z Michalem Brnů - zatroszczyli się o główną siłę ofensywną Banika. Razem zdobyli 20 goli, potwierdzając dobrą formę z Interligi.

Przed szczypiornistami Banika teraz dwa mecze wyjazdowe - z francuskim Chambéry (18. 10.) i szwajcarskim Winterthur (9. 11.).

■ KARWINA - METKOVIC 38:27 (18:11). Bramki dla HCB: Brůna 10/2, K. Heinz 10, Vašek 7, Mrakič 5, T. Heinz 3, Laclavik 2, Zdráhala 1. Siódemki 2/2:6/2, kary 5:7, sędziowali Lemme, Ullrich, w. 1000. (jb, Ok)

Lokaty: 1. Kromierzyż 25, 2. Bystřec 23,... 10. Trzinec 13 pkt.

■ DYWIZJA: LIPNIK - CZ. CIESZYN 3:1 (2:1). Bramki: Prešnajder, Rak, Bezděk - Kuna.

- To był nasz najstarszy mecz w tym sezonie - stwierdził trener IRP Radek Morcinek. Jego podopieczni na boisku w Lipniku sprawiali mdłe wrażenie, zgrzytało zwłaszcza w defensywie. W 5. min. obrońcy pozostawili bez asekuracji Prešnajdera, który strzałem z granicy pola karnego zapewnił gospodarzom prowadzenie. Cieszyniacy wyrównali w 17. minucie - po akcji Zimy do pustej bramki strzelał Kuna. Gol do szatni z 45. minuty na 2:1 był jak zimny prysznic. - W drugiej połowie sędzia przeoczył faul na Hrazdílka, moim zdaniem powinna być jedenastka - skomentował kontrowersyjną sytuację z drugiej odsłony Morcinek. W 84. minucie wynik dnia ustalił - tym razem z podyktowanego karnego - Bezděk. Oba zespoły mecz dogrywały w dziesiątkę. W 90. minucie czerwony kartonik ujrzał Buchta (L) i Kuna (IRP). Widzów 100. (jb)

■ M. ALBRECHTICE - ORŁOWA 5:1 (2:0). Bramki: Šnajder, Jurčák, Ogon, Klement, Hába - Macháček.

Goście od 15. minuty prezentowali się w osłabieniu. Czerwoną kartkę otrzymał Polášek, mocno osłabiając orłowski zespół. Gospodarze konsekwentnie grali swoje, w drugiej połowie Sławii po prostu dochodziły siły. Najważniejsze minuty: 10. Kopel (O) strzela obok; 22. orłowski bramkarz Gross likwiduje strzał Klementa; 39. Šnajder z 16 m trafia na 1:0; 44. ręką w polu karnym

HOKEJ NA LODZIE: SŁABY WEEKEND ZAOLZIAŃSKICH DRUŻYN

Dziś hutnicze derby

● TIPSPORT ELH: ZNOJMO - TRZYNIEC 5:2 (1:0, 4:2, 0:0). Stalownicy wolą jak najszybciej zapomnieć o niedzielnym meczu. Trzyńczanie z Richardem Králem w składzie byli tym razem za mało skuteczni w ataku, aczkolwiek właśnie ofensywa miała być główną dewizą gości w tym spotkaniu. - Gospodarze w miarę szybko objęli prowadzenie i to oni dyktowali warunki na lodowisku - stwierdził trener Trzyńca Pavel Marek. Kolejność bramek: 12. M. Procházka - 1:0, 24. Barus - 2:0, 26. Rataj - 3:0, 30. Ivan (as. Meluzin, Melenovský) - 3:1, 31. Zadina (Pletka) - 3:2, 36. Snopek - 4:2, 39. Rataj - 5:2. Kary 5:7, wykorz. 1:0, sędzia Šindler, w. 5100.

● WITKOWICE - WSECIN 1:1 (0:0, 0:1, 1:0 - 0:0). Bramki: 48. Ficenc (Hubáček, M. Tomášek) - 26. Hašek. Kary 3:6, sędzia Svoboda, w. 3360.

Lokaty: 1. Pardubice 28, 2. Sparta 25, 3. Zlin 22,... 5. Trzinec 21, 7. Witkowice 17 pkt. DZIŚ: Trzinec - Witkowice (17.00).

● I LIGA: HAWIERZÓW - BE-

zagrzał Laub (O), zaś Jurčák z „jedenastki” podwyższył na 2:0; 57. Macháček z dośrodkowania Majera strzela kontaktowego gola - 2:1; 70. Ogon podwyższa na 3:1, 70. obrońcy gospodarzy wybijają piłkę z linii bramkowej po strzale Šmětáka; 76. Klement strzałem pod poprzeczkę podwyższa na 4:1; 87. Hába po samodzielnym rajdzie ustala wynik dnia. ŻK 3:4, CZK 15. Polášek (O), sędzia Pustějovský, w. 80. (JK)

■ OLBRACHCICE - ZABRZEŻ 0:0.

Na grząskiej murawie bliżej zwycięstwa byli gospodarze. W II połowie mruwaną okazję zaprzepaścił Goj, którego świetnie wystawił Dorozlo. - Goście w drugiej odsłonie koncentrowali się na głębokiej defensywie, trudno było przebić się do dogodnej pozycji strzeleckiej - stwierdził kierownik Banika Ivan Marini. Pomimo to inne dobre sytuacje zaprzepaścili Krečmer, Aniol i Neumann. W bramce Banika udanie bronili Hekera. ŻK 3:1, sędzia Hulický, w. 130. (jb)

■ DZIECMOROWICE - KRAWARZE 0:0.

Mecz bez historii. Podopieczni trenera Dušana Kohúta z ambitnym przeciwnikiem rozegrali wyrównaną partię. Remis jest sprawiedliwym odzwierciedleniem przebiegu spotkania. Szans po obu stronach było jak na lekarstwo. Najbliżej zdobycia gola byli gospodarze w 48. minucie - Vančo z kilku kroków główkował jednak obok bramki. ŻK 2:3, sędzia Prokop, widzów 100. (jb)

Lokaty: 1. Opawa B 27,... 5. IRP 18, 9. Olbrachcice 15, 10. Dziecmorowice 14, 11. Orłowa 14 pkt. itd.

Opr. JANUSZ BITTMAR

WYJAZDOWE ZWYCIĘSTWO „FAI“ ● MOSTY W KONTAKCIE Z CZOŁÓWKĄ

Ważą się losy trenera Zbončáka

■ MISTRZOSTWA OKRĘGU: PORUBA - BOGUMIN 1:2 (1:0). Bramki: Nádvořník - Anastazovský, Gábor.

Stawką tego spotkania było praktycznie sześć punktów. Oba zespoły znajdują się bowiem w strefie spadkowej. W barwach gości po dłuższej przerwie pojawił się pomocnik Fluxa, z kolei zabrakło Bajnara i Kračmára. Piłkarze „Fai” w znakomity sposób potraktowali przewagę liczebną. Od 66. minuty gospodarze grali w osłabieniu i tylko desperacko bronili dostępu do własnej bramki. Kolejność bramek: 25. Nádvořník (bombą z dystansu) - 1:0, 48. Anastazovský (z centry Tvrdého) - 1:1, 70. Gábor (po rajdzie slalomowym z połowy boiska) - 1:2. ŻK 5:1, CZK 66. Badas (P), sędzia Klečenský, w. 100. (pv)

■ KARWINA - DOBRA 1:1 (1:0). Bramki: Sehnal - Somr.

Brak koncentracji w końcowych fragmentach meczu sprawił, że gospodarze zdobyli tylko jeden punkt. Najważniejsze minuty: 13. Sehnal z „jedenastki” za zagranie ręką strzela na 1:0; 30. Mašlej (K) huknął w poprzeczkę; 35. Marek Bielan (K) z rzutu wolnego ude-

rza minimalnie obok; 40. Nečas (D) z rzutu wolnego przestraszył bramkarza Bartoša; 60. Bielan główkuje w słupek; 89. Somr po zamieszaniu w polu karnym wyrównuje na 1:1. ŻK 0:3, sędzia Zelník, w. 100. (jb)

■ PIOTROWICE - PETRZKOWICE 1:2 (0:1). Bramki: Novák - Dziak 2.

Goście z minimum wykorzystali maksimum. Czternasty zespół tabeli zaskoczył gospodarzy agresywną grą, a po zdobyciu drugiej bramki (rumieńcem wstydy oblał się bramkarz Polášek, który wypuścił piłkę z rąk), jeszcze szczerzej zamurował dostęp pod własne pole karne. Na 1:2 obniżył w 69. minucie Novák (z podania Spisara), ale to było ze strony Lokomotywy wszystko. ŻK 2:2, sędzia Chlebovský, w. 105. (jb)

■ BYSTRZYCA - LICHNOW 0:4 (0:3). Bramki: Priesol, Čapka, Zeman, Beneš.

Zaraz na wstępie spotkania faulowany w polu karnym został Konderla (B), sędzia jednak nie zdecydował się na „jedenastkę”. W meczu bez dwóch zdań dominowali przyjezdni. Pozycja trenera Dušana Zbončáka w Bystrzycy zrobiła

się krytyczna. Na dziś zaplanowano zebieranie działaczy klubowych i niewykluczone, że omawiana będzie też kwestia dalszej współpracy z tym doświadczonym szkoleniowcem. Kolejność bramek: 10. Priesol, 13. Čapka, 45. Zeman (kamy), 90. Beneš. CZK Drozd (L), sędzia Kotík, w. 100. (jb)

Lokaty: 1. Jakubczowice 26,... 6. Karwina 18, 11. HDB 13, 15. Wracimów 6, 16. Bystrzyca 3 pkt.

■ IA KLASA - gr. B: Mosty k. J. - Pražmo 3:2, Rychwałd - Ticha 2:1, Hodslawice - Stonawa 3:2 itd. Lokaty: 1. Fulnek 27, 2. Pietwałd n. M. 19, 3. Mosty 16, 6. Rychwałd 12, 10. Stonawa 10 pkt.

■ IB KLASA - gr. B: Herzmanice - ČSAD Hawierzów 0:3, Pietwałd - Hať 2:1. Lokaty: 1. ČSAD 22, 2. Trzebowice 22, 6. Pietwałd 16 pkt.

■ I B KLASA - gr. C: Nydek - Sucha G. 2:1, I. Piotrowice - Śmiłowice 0:3, Skrzeczów - Wierzniovec 7:0 (Motloch, Kubinsky, Đuriš, Górniok, Gros 2, Mucek), IRP B - Żuków G. 2:1, Jablonków - Liskowice 1:1, Karwina B - Niebory 0:5, Dąbrowa - Lutynia D. 1:3. Lokaty: 1. Nydek 24, 2. Skrzeczów 22, 3. Lutynia D. 19. (Opr. jb)



▲ Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” od lat wspomaga Polaków żyjących poza granicami Polski. Konkretną pomoc świadczą też oddziały terenowe „Wspólnoty”, wśród nich bielsko-bialski, który z racji położenia geograficznego szczególnie mocno współpracuje z Zaolziem. Wczoraj przedstawiciele jego zarządu przekazali w czeskiejszymskim PCP sprzęt audio (12 wieży i 2 odtwarzacze CD) oraz 100 najnowszych atlasów geograficznych dla szkół zaolziańskich. Dar ten był odpowiedzią na zapotrzebowanie zgłoszone przez Towarzystwo Nauczycieli Polskich. Na zdjęciu prezes oddziału Wojciech Dębowski oraz członkowie zarządu Mirosław Bator i Cezary Kozak w towarzystwie dyrektora PCP Ireny Kufy przekazują dar Romanowi Wróblowi, który odpowiada w TNP za kontakty z Polską.
Fot. DANUTA BRANNA

Sposób na życie

BRENNA (k) – W przeprowadzonym we wrześniu regionalnym konkursie „Zielone Lato 2003” na najlepsze gospodarstwo agroturystyczne I miejsce zdobył ośrodek

TRWA OPRACOWYWANIE PROJEKTÓW

Woda w sieci

PIOSEK (kor) – Z powodu nadmiaru wydatków związanych z dokończeniem nowego budynku czeskiej szkoły, samorząd nie zamierza przeprowadzać do końca grudnia żadnych większych inwestycji. Realizację nowych przedsięwzięć zaplanowano na wiosnę, już teraz jednak są one przygotowywane od strony projektowej.

Jak powiedział „GL” wójt **Oldřich Rathouský**, chodzi przede wszystkim o poszerzenie sieci wodociągowej. Zostaną do niej podłączone m.in. Urząd Gminny, poczta, ośrodek zdrowia oraz budynki szkoły i czesko-polskiego przedszkola. – *To powinno zapobiec kłopotom z wodą, z jakimi borykaliśmy się np. w tym roku. Pod koniec września musieliśmy z tego powodu nawet na tydzień zamknąć podstawówkę i przedszkole* – wyjaśnia.

Kolejną ważną inwestycją będzie wybudowanie w centrum gminy – między szkołą a budynkiem przedszkola – nowego chodnika.

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady deszczu, w górach śniegu. Temperatura w dzień 5-9 st., nocą od 3 do -1 st. C. Wiatr płn.-wsch. 2-6 m na sek.

PIĄTEK - Pogodnie, wyjątkowo możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 6-10 st., nocą od 0 do -4 st. C.

ISSN 1212-4222



„Promyczek” Stanisława i Heleny Małyszów w Brennej. Będzie on reprezentował Śląsk w ogólnopolskim finale imprezy.

„Promyczek” powstał przed 20 laty, kiedy termin „agroturystyka” nie był jeszcze w użyciu, panował już natomiast zwyczaj wyjeżdżania na wczasy „do gazdy, rolnika czy pod gruszę”. Do rozpoczęcia działalności turystycznej skłoniło Małyszów m.in. znakomite położenie domu i gospodarstwa w malowniczej scenarii beskidzkich gór.

Najczęstszymi gośćmi „Promyczka” są oczywiście Polacy, ale chętnie przyjeżdżają również Niemcy, Francuzi i Włosi.

SCENA POLSKA WYJECHAŁA NA FESTIWAL Z »Anią« do Polski

CZ. CIESZYN / NOWY SĄCZ (kor) – Do Polski wyjechała wczoraj po południu Scena Polska Teatru Cieszyńskiego. Jak poinformowała „GL” **Joanna Wania**, kierownik literacki SP, zespół zaproszony został na VII Jesienny Festiwal Teatralny w Nowym Sączu, który organizuje tamtejszy Dom Kultury Kolejarza i Teatr Robotniczy im. B. Barbackiego.

Na festiwalu Scena Polska prezentuje dziś spektakl „Ania z

MOŻNA OTRZYMAĆ NAWET 50 TYS. KORON Ekologiczne dotacje

PIOSECZNA (kor) – Władze gminy postanowiły pomóc tym mieszkańcom Piosecznej, którzy zdecydowali się na zainstalowanie w swoim domu ekologicznego ogrzewania. Każdy z nich może otrzymać gminną dotację w wysokości 50 tys. koron, a w przypadku wyższych kosztów będzie mógł poprosić o pożyczkę. – *Nasza wieś zrezygnowała z gazyfikacji z prostego powodu – ceny gazu rosną i zainteresowanie tym typem ogrzewania jest minimalne* – mówi wójt **Jan Krzok**. – *Zależy nam jednak na tym, żeby mieć bardziej czyste po-*

wietrze. Zamierzamy więc pomóc ludziom, którzy zechcą opalać domy ekologicznym paliwem, np. tzw. pelletami, czyli brykietami produkowanymi z odpadów drzewnych.

Z gminnych dotacji będzie można korzystać przez najbliższe 3 lata, samorząd wydzielił na ten cel 2 mln koron.



▲ W miejscu tragicznej śmierci policjantów ciągle można spotkać kwiaty, wieńce i płonące znicze.
Fot. MAREK SANTARIUS

NIEWESOŁE REFLEKSJE NAD NIEPOTRZEBNĄ ŚMIERCIĄ

Pprzed tygodniem wstrząsnęła regionem wiadomość o tragicznym wypadku, jaki spowodował nietrzeźwy kierowca mercedesa na ul. Jabłonkowskiej w Cz. Cieszynie. W wyniku zamroczenia alkoholowego i nadmiernej prędkości niejaki Z. B. zabił trzech policjantów, patrolujących w służbowym samochodzie okolice restauracji „Zameczek”. O społecznej skali dramatu świadczy m.in. fakt, że na pogrzeby ofiar przybyli do Gutów, Sibicy i Trzyńca: minister spraw wewnętrznych Stanislav Gross, komendant główny policji RC Jiří Kolář oraz jednostka straży zamkowej, która oddała na ich cześć salwę honorową.

Ranny sprawca wypadku został

przewieziony do polikliniki w Karwinie, od trzech dni leczy się już jednak w szpitalu aresztu tymczasowego w Pradze. Według ostatnich doniesień został on już oskarżony o umyślne zagrożenie życia. Policja

obciążyła odpowiedzialnością karną również jego 19-letniego pasażera – za szantażowanie świadków. Natomiast nie skierowała ona jeszcze oskarżenia pod adresem jego 17-letniej przyjaciółki, która usiłowała zbiec z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy poszkodowanym.

Z perspektywy czasu, kiedy zdążył już zelżeć ból po utracie naj-

bliższych i opadły emocje, zaczynają się pojawiać refleksje nad sensem organizowanych przez policję przedsięwzięć dyscyplinujących. Do wypadku w Cz. Cieszynie doszło otóż po niewygasłej jeszcze

Licho nie śpi

akcji „Krzysztof”, która miała doprowadzić m.in. do ograniczenia liczby wypadków drogowych w RC. Tymczasem akurat w tym czasie zdarzyło ich się więcej niż zwykle. Podobnie niewesołe myśli kołają się ludziom po głowach w związku z kolejną, przeprowadzoną natychmiast po „Krzysztofie” akcją „Fantine”, skierowaną przeciwko

przestępczości związanej z uprawianiem prostytucji i z rynkiem usług erotycznych, ukrywającym się pod szyldem „salonów masażu”. Otóż w przededniu wkroczenia tysięcy policjantów do osławionych miejsc rozkoszy informacja o tym, że mają oni taki zamiar ukazała się na stronach Internetu. Stręczyściele, sprzedawcy zakazanych używek i trefne paniątki zdążyli się zamelinować i pozacierać ślady.

Akcja akcji nierówna, to prawda, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że w obu przypadkach złe przygotowanie szło w parze ze złym przeprowadzeniem. Przyczajonemu, ciągle dybającemu na swą ofiarę Ziemi tylko w to graj...

KAZIMIERZ KASZPER

JUBILEUSZ PIELGRZYMIEJ POSŁUGI JANA PAWŁA II

Papież pokoju i pojednania

● Dokładnie przed ćwierćwieczem 58-letni kardynał Karol Wojtyła został wybrany papieżem ●

Jak podała PAP, obchody 25-lecia pontyfikatu zainaugurowano już wczoraj tradycyjną audiencją generalną na Placu św. Piotra. Dziś natomiast o godz. 18.00 Ojciec Święty przewodniczyć będzie w uroczystej mszy św. dziękczynnej, w piątek po południu w auli Pawła VI wysłucha koncertu w wykonaniu chóru i orkiestry symfonicznej z Lipska, a w sobotę przyjmie tutaj członków Kolegium Kardynalskiego. W programie jubileuszu przewidziano również beatyfikację Matki Teresy z Kalkuty. Tydzień obchodów 25-lecia pontyfikatu zakończy uroczysta msza św. celebrowana przez papieża wspólnie z 30 nowo mianowanymi kardynałami. Odbędzie się ona w środę, w rocznicę objęcia przez Jana Pawła II Stolicy Piotrowej.

W obchody włącza się również Kuria Biskupia Diecezji Ostrawsko-Opawskiej, obejmującej swoim zasięgiem również obszar Zaolzia. Na

dzień 16 października przypada jednak nie tylko rocznica pontyfikatu Jana Pawła II, ale i święto patronki diecezji oraz patronki Śląska, św. Jadwigi. W związku z tym o godz. 9.00 w katedrze ostrawskiej bp **František Václav Lobkowicz** odprawi uroczystą mszę św. dziękczynną za 25 lat pontyfikatu papieża, zaś o godz. 17.00 w kościele p.w. św. Jadwigi - mszę św. ku czci patronki. Postanowiono również, że w ramach obchodów jubileuszu, uczestnicy tegorocznej pielgrzymki ogólnodiecezjalnej zawitają pod koniec października do Wadowic – rodzinnego miasta Karola Wojtyły, oraz Skoczowa – miasta Jana Sarkandra, którego w 1995 r. Jan Paweł II wyniósł na ołtarze.

Ciąg dalszy na str. 2

JESZCZE O OŚRODKU SZKOLENIOWO-WYPOCZYNKOWYM ZG PZKO W KOSZARZYSKACH

Propozycja wyjścia z impasu

Uwzględniając i rozumiejąc fakt, iż Zarząd Główny PZKO zmusiła do podjęcia niefortunnej decyzji o sprzedaży ośrodka jego trudna sytuacja finansowa, proponuję, aby w celu zachowania tegoż w posiadaniu mniejszości polskiej zastanowić się nad następującym projektem.

Po pierwsze uważam, że należy założyć spółkę (forma prawna do uzgodnienia z prawnikami) o umownej, jak na razie, nazwie Polscy Właściciele Koszarzysk. Powinny ją, moim zdaniem, utworzyć organizacje lub osoby prywatne, które byłyby zdolne zgromadzić określo-

ną kwotę i odkupić od ZG PZKO ośrodek w Koszarzyskach. W rezultacie ośrodek nie tylko pozostałby w naszych polskich rękach (a ZG PZKO by nie upadło), ale też nie zagrażałaby mu żadna egzekucja finansowa – jako że nowopowstała spółka byłaby wolna od długów.

Po drugie, uwzględniając fakt, że ośrodek wymaga remontu kapitalnego (sanitariaty, kuchnia, przekształcenie dużych pokoi na mniejsze) i dostosowania do standardów europejskich w zakresie elementarnej klasy turystycznej, proponuję również zastanowić się nad możliwością uruchomienia w nim bufetu – grill baru i podłączenia go do ścieżki rowerowej, biegnącej zresztą nieopodal.

Wbrew pozorom, nie są to nieodpowiedzialne fantazje. Jestem w posiadaniu wstępnie opracowanego projektu, który całą rzecz racjonalizuje i urealnia. Zakłada on mianowicie, że nowa spółka w y n a j m i e na ściśle określony czas ośrodek inwestorowi, który w z a m i a n p okryje koszty remontu i zatroszczy się o zagospodarowanie ośrodka zgodnie z planem akcji i szkoleń, jakie spółka zastrzeże sobie w umowie o wynajmie.

Jestem przekonany, że ZG PZKO przychylnie ustosunkuje się do tej propozycji. Sprzedaje się bowiem tylko raz. Dla nas oznaczałoby to przekazanie w obce ręce jednego z najpiękniejszych, niezłe przecież zagospodarowanych zakątków naszej zaolziańskiej ziemi. Byłaby to niepowetowana strata.

Będę wdzięczny za wszelkie uwagi i propozycje. Proszę je kierować na adres Kongresu Polaków (737 01 Czeski Cieszyń, Komen-ského 4) lub do mojego biura (Czeski Cieszyń, Střelná 18; tel. sekretariatu 558711843).

HENRYK CIEŚLAR

Papież pokoju i pojednania

Dokończenie ze str. 1

Od 25 lat losy papieża Jana Pawła II śledzą również zaolziańscy Polacy. Podczas jego pierwszej pielgrzymki na ziemie czeskie i morawskie, całe rzesze Zaolziaków ciągnęły na Welehrad, gdzie Ojciec Święty wśród kilkudziesięciu kamieni węgielnych poświęcił również przeznaczony pod budowę nowej świątyni w Cierlicku Górnym. Wśród upominków, jakie przekazywano odwiedzającemu Morawy papieżowi, nie mogło zabraknąć upominków z Zaolzia. Podczas pierwszej wizyty Ojca Świętego na Welehradzie stowarzyszenie „Rodzina Chrześcijańska” przekazało papieżowi dwie rzeźby dłuta Bronisława Procznera – „stariekę” i wnuczkę śpieszącą do kościoła. Ani w pięć lat później, na uroczystość kanonizacji Zdzisławy z Lemberka

Śpiewnik wznowiony

Z okazji Biesiady Pieśni Zaolziańskiej w Chorzowie Śląska Biblioteka Muzyczna oraz Oddział Śląski Polskiego Związku Chórów i Orkiestr doprowadziły do wznowienia popularnego śpiewnika Józefa Wierzgonia „Śpiewamy wszyscy”. Ciesząca się ogromnym powodzeniem publikacja, której nakład został kompletnie wyczerpany, zawiera 130 piosenek ludowych z regionu śląskiego, głównie cieszyńskiego oraz 18 piosenek naszych babć i dziadków. Jest ona obecnie do nabycia w księgarni polskiej przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie. (K.P.)

Grand Prix i złoty medal dla Trzyńca

TRZYNIEC (ar) - Najwyższą nagrodę Grand Prix i złoty medal przywieźli z V Międzynarodowej Wystawy Wynalazków „Innowacje 2003” odbywającej się w Gdańsku przedstawiciele Filii Zakładowej Czeskiego Towarzystwa Hutniczego Huty Trzyńskiejskiej.

Trzyńskiekie towarzystwo hutnicze zaprezentowało w sumie sześć projektów. Autorami pięciu z nich byli pracownicy kombinatu, szósty przedstawiała spółka Třinecký Vks. Nagrodę Grand Prix przyznano trzyńczanom za zestaw pięciu wynalazków z dziedziny metalurgii: izolacja robocza kadzi do stali ciekłej, wieko naczyń do stali ciekłej, kadź do stali ciekłych, symulacja procesu koksowania w stali laboratoryjnej i urządzenie do chemicznego nagrzewania stali. Ponadto w kategorii bezpieczeństwo pracy uzyskała złoty medal metoda oceny obciążenia fizycznego i psychicznego w procesie pracy przedstawiona przez spółkę Třinecký Vks.

Na „Innowacjach 2003” ponad 70 autorów z Polski, Belgii, Węgier, Rosji, Republiki Czeskiej, Bośni i Hercegowiny zaprezentowało ponad

oraz Jana Sarkandra, Zaolziacy nie pojechali z pustymi rękami. Tym razem ofiarowali oni papieżowi płaskorzeźbę Chrystusa – Dobrego Pastera wykonaną z lipowego drewna.

Z osobą papieża Jana Pawła II związane są również cieszące się już kilkunastoletnią tradycją piesze pielgrzymki z Zaolzia do Częstochowy. Pierwsza piesza pielgrzymka wyruszyła z Cz. Cieszyna na Jasną Górę w 1991 r. Jej celem było spotkanie z Ojcem Świętym w ramach VI Światowego Dnia Młodzieży.

Po raz ostatni Jan Paweł II odwiedził RC w 1997 r. W milenium śmierci patrona Czech i Polski, św. Wojciecha, zatrzymał się w Pradze i w Hradcu Kralowej.

BEATA SCHÖNWALD

NOWA SZATA DLA REMIZY

Świetlica nad garażem

ŁOMNA GORNA (R.B.) - Przed dwoma tygodniami przebiegła kolaudacja miejscowego budynku remizy ochotniczej straży pożarnej, który został w br. rozbudowany i wyremontowany. Gmina na ten cel wydzieliła ok. 200 tys. koron.

Część budynku została na nowo zadaszona, a na garażu powstało nowe pomieszczenie, przeznaczone do imprez kulturalnych. Do końca listopada nowe pomieszczenie zostanie pomalowane a podłogę pokryje nowa wykładzina.

Po usunięciu drobnych usterek pod koniec ubiegłego tygodnia cały obiekt spełnił wymagane przez okręgową stację higieny kryteria. - Werdykt komisji kolaudacyjnej dotrże do nas w ciągu dwóch tygodni - mówi wójt Oldřich Gajdůšek.

- Na poddaszu budynku w przyszłości powstaną dwa mieszkania. Skierujemy prośbę o przyznanie nam dotacji do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego a w przyszłym roku zabierzemy się do pracy.

Władze Łomnej Górnej są szczególnie wdzięczne strażakom, którzy w znacznym stopniu przyczynili się do sprawnego przebiegu remontu.

CMENTARZ TEŻ MUSI WYGLĄDAĆ

Po ogrodzeniu parking

SMIŁOWICE (sch) - Dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego RC gmina przystąpiła w tym tygodniu do prac porządkowych na cmentarzu. Mają one zostać ukończone jeszcze w październiku.

- W przypadku gminy zadłużonej jak nasza, takie uporządkowanie cmentarza nawet z pomocą państwa jest kwestią kilku lat. W tym roku budujemy tylną część ogrodzenia oraz drogę dojazdową do znajdujących się tutaj zabudowań gospodarczych - mówi wójt Pavel Szalbut. W przyszłym roku zamierza on zbudować parking koło cmentarza, później zaś doprowadzić do poszerzenia miejscowej nekropoli.

W jednym i drugim przypadku władze samorządowe zwrócają się o zastrzyk finansowy do Ministerstwa.



▲ Gościem wtorkowego spotkania w czeskokieszyńskiej bibliotece był Józef Franek. Fot. JACEK SIKORA

PODRÓŻE BLISKIE I DALEKIE:

Z Józefem Frankiem nad jego książką

CZ. CIESZYN (kor) - Ponad dwudziestka osób wzięła we wtorek udział w kolejnym spotkaniu z cyklu „Podróże bliskie i dalekie”, organizowanym przez oddział czeskokieszyńskiej Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka. Gościem wieczoru był tym razem członek Koła Polskich Kombatantów, Józef Franek, autor wydanej w tym roku przez Kongres Polaków książki pt. „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę”.

Z ŁAŃCUCHEM BEZPIECZNIEJ

Myśląc o seniorach

RYCHWAŁD (wak) - W kolejnej miejscowości naszego regionu instalowane są na drzwiach mieszkań seniorów łańcuchy zabezpieczające. W Rychwałdzie robią to bezpłatnie bogumińscy strażnicy, którzy w ramach umowy zawartej pomiędzy obu sąsiadującymi miastami patrolują od maja br. także tutejsze ulice.

- Chcemy chronić starszych ludzi przed oszustami, którzy ostatnio coraz częściej dzwonią do ich drzwi. Wykorzystują ich starość, a w wielu wypadkach niedołężność, i okradają ich, czasem o oszczędności całego życia - mówi strażnik Roman Hanysz.

Z oferty skorzystało już ponad 200 emerytów. Osoby zainteresowane zainstalowaniem łańcucha (powyżej 65. roku życia) mogą dzwonić pod nr tel. 158 lub przyjść osobiście na posterunek straży miejskiej w Boguminie.

zowanym przez oddział czeskokieszyńskiej Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka. Gościem wieczoru był tym razem członek Koła Polskich Kombatantów, Józef Franek, autor wydanej w tym roku przez Kongres Polaków książki pt. „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę”.

Obszerne fragmenty książki, która ukazała się w serii Druki Ośrodka Dokumentacyjnego KP, przeczytała kierowniczka oddziału, Wanda Kozdra. Sam autor opowiadał o swojej wojennej tułaczce i drodze do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, odpowiadał też na liczne pytania uczestników.

Następne spotkanie w bibliotece odbędzie się 4 listopada. Jego gościem będzie Wiesław Chrzaszcz, który będzie opowiadał o swojej podróży do Ekwadoru.

Własnym sumptem

Gminę, która z trudem wiąże koniec z końcem, nie stać na wielkie wydatki. Jeżeli zaś jej zależy, by swoje mienie utrzymać w dobrym stanie, pieniądze musi wydać na to, co niezbędne, resztę zaś zrobić sam.

W myśl tej reguły trzeciejska gmina przeprowadziła niedawne malowanie dachu miejscowego Domu Kultury. Dzięki temu, że pracę wykonała własnym sumptem, na remont wystarczyło jej zebrać 30 tys. koron. - Zaptaciliśmy tylko za materiał, a resztę dokonali nasi dwaj pracownicy - jeden etatowy, drugi zatrudniony przez Urząd Pracy do robót publicznych - wyjaśnia wójt Jaroslav Molin.

Teraz kroi im się dalsza robota: zoranie pól i zagród oraz przygotowanie sprzętu do odśnieżania, czyli typowe prace, które trzeba na wsi wykonać, zanim spadną pierwsze śniegi. (sch)

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Przeprosiny za dziadków

Potomkowie angielskiego misjonarza, który przed 136 laty został zjedzony przez tubylców na Fidżi, otrzymali przeprosiny od mieszkańców wioski, w której to nastąpiło, a wraz z nimi, zaproszenie do przyjazdu na Fidżi.

Wielebny Thomas Baker został zabity i ugotowany przez mieszkańców wioski Tui Navatusila na wyspie Viti Levu 21 lipca 1867 roku po tym, jak wyjął grzebień z włosów wodza plemienia. Dotykane głowy wodza jest na Fidżi zabronione. Cytowany przez ówczesnych kronikarzy uczestnik tamtych wydarzeń powiedział: „zjedliśmy wszystko oprócz jego butów”. Jeden z ocalałych butów znajduje się na wystawie w Muzeum Fidżi.

Jednak teraz mieszkańcy Tui Navatusila uważają, że z powodu czynu ich przodków na wioskę spa-

dła klątwa i dlatego postanowili przeprosić krewnych misjonarza. W tradycyjnej uroczystości przeprosin ma wziąć udział premier Fidżi, La-isenia Qarase.

Baker był jedynym białym człowiekiem, który został zjedzony na Fidżi. Kanibalizm wykorzeniony został tutaj w połowie XIX wieku wraz z końcem walk i przyjęciem chrześcijaństwa.

Mały dowcipniś

Pótoraroczny chłopczyk w niemieckim mieście Butzbach (Hesja) zamknął mamę na balkonie i spokojnie poszedł spać.

Policja poinformowała, że małego zamknął drzwi balkonu, na którym jego mama wieszała akurat pranie. Dziecko nie reagowało potem na stukanie w szynę ani na nawoływania. Spokojnie spało w swoim łóżeczku.

Wołania zamkniętej matki za-

alarmowały w końcu sąsiadkę, która zadzwoniła na policję i po ślusarza. Specjalista od zamków w towarzystwie funkcjonariuszy dostał się do mieszkania i uwolnił kobietę z balkonu. Była podobno bliska załamania nerwowego.

Upili złośliwca...

Niemiecka policja poinformowała w poniedziałek o skutecznej akcji przeciwko wronie, która w Dortmundzie złośliwie napadała na ludzi. Sposobem na nieznosne ptaszysko okazał się... alkohol.

Po nieudanej obławie na wronę, która podczas weekendu zaatakowała kobietę i dziecko, policjanci podrzucili ptakowi przysmak - kocie jedzenie, nasączone owocową wódką.

„Wrona zalała się w pestkę” - powiedział rzecznik policji w Dortmundzie. Ptak odsypia pijaństwo w jednym ze schronisk dla zwierząt.

Epidemia grubasów

W USA, kraju od dłuższego czasu znanym z wielkiej liczby grubasów, w ciągu ostatnich 15 lat czterokrotnie wzrosła liczba ludzi skrajnie otyłych - alarmują naukowcy. Chodzi tu o osoby, których waga przekracza o co najmniej 50 kg wagę prawidłową, zdefiniowaną w ten sposób, że liczba kilogramów wagi ciała powinna mniej więcej odpowiadać liczbie centymetrów wzrostu powyżej 1 metra.

O ile jeszcze w 1986 roku jedna taka osoba przypadała w USA na 200, to w roku 2000 - jedna na 50 osób.

Epidemia skrajnej otyłości stwarza dodatkowe problemy dla służby zdrowia, ponieważ osoby z tak dużą nadwagą mają o wiele większą skłonność do zapadania, i to wczesnego, na choroby takie jak cukrzyca czy nadciśnienie.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

CHŁOPAK WZYWAŁ NA POMOC BOGA... UDERZONY PRZEZ GESTAPOWCÓW, UPADŁ NA DROGĘ...

Ta egzekucja wstrząsnęła wsią

Ostatni weekend października będzie dla mieszkańców Mostów koto Jabłonkowa okazją do przypomnienia sobie jednego z najtragiczniejszych wydarzeń, jakie w tej gminie odegrało się podczas II wojny światowej. Otóż 26. 10. mija 60 lat od zbiorowej egzekucji, podczas której Niemcy, w odwet za zabicie asystenta katowickiego gestapo, Waltera Dolza, powiesili na szubienicy stojącej na placu między hotelem a budynkiem Urzędu Gminnego dziesięć osób. Uroczystość wspomnieniową zorganizuje w niedzielę – dokładnie w 60 lat od egzekucji – miejscowa organizacja Czeskiego Związku Bojowników o Wolność (CZBoW) wspólnie z władzami gminy.

O mosteckiej egzekucji po raz pierwszy przeczytałem w książce „Za ojcem idę” Władysława Sikory na początku lat 80. ub. wieku. Później, zafascynowany historią Zaołzia, szukałem materiałów na temat tragedii także w innych publikacjach. Szczególnie zaintrygowała mnie książka Mečislava Boráka „Na příkaz gestapa”, ostatnio zaś świeże, bo wydane w roku bieżącym „Lutyńskie tango” Otylii Toboty.

Właśnie ta ostatnia książka towarzyszyła mi na początku października w podróży do Mostów, dokąd zaprosiły mnie działaczki miejscowej organizacji Czeskiego Związku Bojowników o Wolność. W przedziale ponownie sięgnąłem po „Lutyńskie tango”. Toboła wymienia nazwiska wszystkich powieszonych, a za nią w nadesłanym mi wcześniej materiale – uzupełnionym o wiek pomordowanych – również członkini mosteckiej CZBoW, Helena Lachowa. - Pięciu Żydów przywieziono z Oświęcimia, byli to Gerson Sutkowski (24 lat), Leser Nürnberg (21 lat), Hain Teimenwurzel (24 lat), Izak Weinblum (30 lat), Bezin Kozuch (22 lat). Z kolei pięciu Polaków: Antoniego Dybę (28 lat), Karola Sosnę (27 lat), Lorenca Stalickiego (53 lat), dr Bolesława Wiechutę (31 lat – z Jabłonkowa) i Władysława Opiotę (31 lat – świetnie zapowiadający się muzyk z Lutyni Dolnej) przywieziono z więzienia w Mysłowicach... H. Lachowa w swoim materiale dodaje, że egzekucję przeprowadził naczelnik mosteckiego posterunku policji granicznej, Ewald Adler.

Z mosteckiego dworca kolejowego kieruję kroki pod pomnik stojący niedaleko Urzędu Gminnego. Czekają już tu na mnie H. Lachowa i Helena Kawulok – przewodnicząca miejscowego CZBoW. - Możemy porozmawiać w restauracji przy kawie – mówią. - Bo tam będzie spokój. Zgodzili się wziąć udział w naszym spotkaniu nie tylko zastępca wójta, Alojzy Martynek, ale również pani Anna Jurankowa, która była świadkiem tamtej egzekucji...

Rzeczywiście, oboje już na nas czekają. 80-letnia pani Jurankowa

od razu po przywitaniu zaczyna wspominać...

* * *

- Urodziłam się w Jabłonkowie, pochodzę „ze Zowodzio”, jestem z domu Lipowska i chodziłam do jabłonkowskiej wydziałówki z pana babcią; później wyszłam za mąż za Juranka z Mostów - opowiada. - Mąż, chociaż był Czechem, a ci mieli w tym czasie większe prawa niż my, Polacy, podczas wojny trafił do więzienia. Przyczyniła się do tego pewna kolaborantka, którą zwykliśmy nazywać „komisarką”, a

Kiedy gestapowcy wyprowadzali ich z samochodu, jeden z nich, najmłodszy z Żydów, próbował się Niemcom wydrzeć. Nigdy nie zapomnę tego obrazu, pozostanie w mojej pamięci do końca moich dni. Chłopak wzywał na pomoc Boga, wołał mamę... Uderzony przez jednego z gestapowców, upadł na drogę, a że miał skrupowane ręce, zdarł sobie twarz do krwi. Podnieśli go i... powiesili. Jeden z gestapowców, prawdopodobnie Adler, złapał go za nogi i porządnie pociągnął.

Niemcy poszli się upić, a ci nie-



która miała wówczas w gminie wielkie słowo. Nie tylko podczas wojny, bo i po wyzwoleniu, kiedy z mężem oboje wstąpili do partii komunistycznej. Nie chcę wymieniać ich nazwiska... Wspomnę tylko, że to właśnie małżonek „komisarki” mówił po wojnie do mojego męża: „Jeśli masz mało tego za wojny, tak ci jeszcze mogym przyczynić”... No cóż, oni byli w partii, my nie...

To właśnie „komisarka” piła 26 października z gestapowcami. Pamiętam ten dzień jak dziś. Przyjechaliśmy wtedy z mężem pociągami i od razu z dworca Niemcy nagnali nas przed szczerze obstawiony przez gestapo Urząd Gminny, który nazywaliśmy „fojstwiem”. Szubienica już stała, wkrótce nadjechała ciężarówka z dziesięcioma więźniami.

boracy wisieli na szubienicy aż do wieczora. Co jednak było najgorsze, że jeden z mieszkańców Mostów – i znów nie wymienię nazwiska – zdemolował powieszonym buty i wybierał najlepsze dla siebie...

Tego się nie da zapomnieć... Gestapowcy spędzili pod szubienicą nawet polskie dzieci z wyższych klas tutejszej szkoły – oczywiście niemieckiej, bo innej wówczas nie było... Z Polaków zaś odpuszczono tylko tym, co szli do pracy na popołudniową zmianę...

* * *

Do czasów okupacji powracają myślami także pozostali uczestnicy rozmowy. Nawet zastępca wójta, Alojzy Martynek, który urodził się wiele lat po wojnie, wspomina, że jego ojciec, jako Polak, został wysiedlony na Opolszczyznę. Podobnie jak rodziny pań z CZBoW.

- Pani Jurankowa wspominała słynną „komisarkę”... - mówi H. Lachowa. - To ona m.in. spowodowała, że tylu mieszkańców Mostów wysiedlono, pozamykano w obozach, tylu ludzi nie powróciło do swoich domów. Nazwiska tych ostatnich widnieją na pomniku przed byłą szkołą. Nie wszystkich, bo brakuje na razie nazwiska członków romskiej rodziny Balażów – Franciszka, Ewy i Zuzanny. Opowiadano mi, jak wywożono

◆ W rozmowie o tamtych dniach wzięły udział m.in. Anna Jurankowa (z prawej) oraz prezes mosteckiej organizacji Czeskiego Związku Bojowników o Wolność, Helena Kawulok.

Tablica na pomniku przy mosteckim Urzędzie Gminnym nadal przypomina o tragedii z października 1943 roku.

Fot. JACEK SIKORA



ich do Oświęcimia, skąd nie powrócili. Jechali na wozie drabiniastym. Na pewno wspólnie z władzami gminy zadamy o to, by znaleźli się na pomniku...

Jeżeli zaś chodzi o egzekucję z 1943 roku, muszę powiedzieć, że jej nie widziałam, gdyż byłam z rodziną wysiedlona. Rozmawiałam jednak na ten temat z wieloma ludźmi. Nieżyjący już Franciszek Szotkowski, właściciel pola, na którym odegrała się ta tragedia, opowiadał mi na przykład, że kiedy po jakimś czasie orał tu na wiosnę, konie zatrzymały się przed miejscem, na którym stała szubienica. Nie pomagało smaganie ich batem – stawały dęba i za nic w świecie nie chciały iść do przodu...

* * *

Po wojnie stanął przed Urzędem Gminnym pomnik. Opiekują się nim panie z CZBoW, a także pani Helena Nowotna, której dom stoi tuż obok, nie zapominają o miejscu pamięci władze gminy. - Tu jednak trzeba powiedzieć, że w swoim czasie znaleźli się w samorządzie gminnym tacy, którzy zamierzali pomnik zlikwidować - z goryczą wyznaje zastępca wójta. - Chyba komuś zależało na „przepisaniu historii”. Na szczęście udało się pomnik uratować i dzięki temu o tej tragedii mogą się dowiedzieć kolejne generacje. Prezes MO CZBoW, Helena Kawulok, dodaje: - Wprawdzie głaz z tablicą przystaniąją coraz wyższe drzewa, niemniej nie chcielibyśmy ich wycinać. Niech sobie spokojnie rosną...

Co roku w dzień Wszystkich Świętych pod tablicą upamiętniającą mostecką egzekucję przechodnie natkną się na wieniec, który składają tam członkowie rodziny którejś z ofiar. Nie kontaktują się jednak z mosteczanami. W rocznicę tragedii natomiast przychodzą tu z kwiatami uczniowie i nauczyciele miejscowej polskiej podstawówki.

W tym roku, w 60. rocznicę tragedii, przy pomniku odbędzie się mała wspomnieniowa uroczystość. Rozpocznie się ona o godz. 11.00, a jej organizatorzy, MO CZBoW i władze gminy, zapraszają pod pomnik nie tylko mieszkańców Mostów, ale również przedstawicieli powiatowego zarządu CZBoW, organizacji kombatanckich...

Kiedy zegnamy się, pani Helena Kawulok mówi jeszcze: - Bardzo by nam zależało na tym, żeby pamięć ofiar przyjechali z nami uczcić także członkowie ich rodzin, ale nie mamy z żadną z nich kontaktu. Może przeczytają przynajmniej ten tekst w „Głosie Ludu”?

JACEK SIKORA

Dziennikarska relacja z wojny

Książka dwóch reporterów wojennych radia RMF FM *Bagdad. 67 dni* staje się przebojem na polskim rynku księgarskim. Katowiczanie **Przemysław Marzec** i **Jan Mikruta** zamieścili w niej, jak mówią, *impresje na temat dni, które spędziliśmy w Bagdadzie, na temat ludzi, których spotykaliśmy, wojny, przemian kraju, które mogliśmy obserwować*.

Mikruta z Marcem byli jedynymi polskimi dziennikarzami, którzy nadawali relacje (nie tylko dla swojej stacji, ale i dla „Dziennika Zachodniego” oraz telewizji publicznej) z oblężonego Bagdadu podczas wojny irackiej. Książka nie jest zapisem wszystkich 67 dni, które tam spędzili. Znalazły się w niej fragmenty przypominające dziennik, jednak generalnie są to luźne obserwacje dotyczące miasta uwalnianego od reżimu wojkowego Saddama Husajna.

- To książka dla ludzi, którzy chcieli dowiedzieć się czegoś o tym konflikcie z innej strony, od wewnątrz. Dlatego generalnie są to zapiski o życiu ludzi, a nie o działaniach wojennych - mówi Przemysław Marzec.

Autorzy początkowo chcieli wydać w formie książkowej tylko zdjęcia, które wykonali w Bagdadzie. Potem uznali, że warto byłoby jednak dodać obszerniejsze opisy tych fotografii. Skończyło się na „zwykłej” książce okraszzonej sporą liczbą niezłych zdjęć.

Obok zamieszczamy fragment rozmowy, jaką z jednym z autorów przeprowadził dziennikarz „Dziennika Zachodniego”.



ROZMOWA Z PRZEMYSŁAWEM MARCEM, KORESPONDENTEM WOJENNYM RMF FM, RELACJONUJĄCYM WYDARZENIA W IRAKU

Chaos? Nie, to nieprawda

■ ■ Niedawno, po ponad dwóch miesiącach pobytu w Polsce, wróciłeś do Iraku. Jak zmienił się ten kraj od czasów wojny? W Polsce słyszymy wciąż o panującym tam chaosie.

- Ludzie bardzo szybko zaczęli korzystać z wolności. Z Jordanii wozą ogromne ilości telewizorów, pralek, samochodów. To tanie towary, bo nie ma tam teraz ceł i wysokich podatków. Irakijczycy wreszcie mówią, co myślą. Jestem pod wrażeniem tego, co Amerykanie zrobili dla tego kraju. Wszelkie narzekanie na chaos bierze się często z podejrzenia samych Irakijczyków – w malkontentwie są podobni do Polaków.

■ ■ Czy ktoś tam tęskni za Saddamem?

- Tęsknią na pewno za bezpieczeństwem, jakie panowało za czasów reżimu. Policjantów wszyscy wtedy słuchali, wieczorami można było spokojnie chodzić po Bagda-

dzie. Teraz już tak nie jest. Między innymi dlatego Amerykanie przestali zabierać Irakijczykom broń.

■ ■ I mówi się o wojnie partyzanckiej...

- Nie, to nie jest wojna partyzancka. Te kilka zamachów w tygodniu to nie jest wojna. Pamiętajmy, że tam prawie każdy mężczyzna ma broń. Gdyby była wojna, ofiar byłoby znacznie więcej. To wcale nie jest tak, że ogół Irakijczyków nie lubi Amerykanów. Jest wręcz przeciwnie. Pamiętajmy, że sprzedaż irackiej ropy nie pokrywa nawet w połowie wydatków, jakie Amerykanie ponoszą na odbudowę kraju.

■ ■ Podobno reporter wojenny przeczuwa konflikty. Wybierasz się gdzieś wkrótce? Może wracasz do Iraku?

- Na razie jadę na wakacje, które



obiecali mi szefowie za pracę w Bagdadzie. Wylatuję na Kubę.

Rozmawiał: Marek Twaróg („DZ”)

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

Jak to jest z tą akacją?

Kiedy pisałam o jesiennych liściach, poprosiłam kolegę o narysowanie ich. Wszystkie listki zgadzały się z tym, co o nich wiem, tylko akacja była całkiem inna. Kolega powiedział, że sprawdzał w encyklopedii, ale ja przyniosłam mu listki z rosnącego w pobliżu mojego domu gałązkę i tak liść akacji został przerysowany. Mnie jednak stałe niepokoiło pytanie – jak to właściwie jest z tą akacją? Przewertowałam więc kilka mądrych książek i słowników, stwierdziłam, co następuje:

Drzewo, dorastające do 20 m wysokości, sadzone w całej Europie głównie jako drzewo ozdobne, a nazywane akacją białą w rzeczywistości nazywa się robinia akacjowa. Używane są też nazwy grochodrzew biały lub robinia biała. Należy do rodziny motylkowatych (Papilionaceae), po łacinie zwie się Robinia pseudoacacia, po czesku „trnovník akát”. Cała roślina jest trująca, za wyjątkiem białych płatków kwiatowych i należy do roślin leczniczych i miododajnych. Bardzo cenione jest także drewno „akacji” – czyli robinii akacjowej.



Robinia akacjowa

Do rodziny motylkowatych należy także akacja żółta, inaczej grochownik syberyjski lub też akacja syberyjska, którą w słownikach znajdziemy pod prawidłową nazwą karagana syberyjska. Jak sama nazwa wskazuje, jej ojczyzną jest Syberia, a także Mandżuria. U nas sadzona w parkach jako krzew ozdobny.

Kilka gatunków akacji należy natomiast do rodziny czułkowatych (Mimosaceae). Pochodzą z Azji, Afryki i Australii i na

przykład widniejąca na naszym rysunku akacja senegalska jest niewielkim drzewem (do 6 metrów wysokości). Z jej zranionego pnia wycieka sok, z którego otrzymuje się klej – tzw. gumę arabską.



Akacja senegalska

Teraz już wszystko jasne, prawda? Mam wrażenie, że my nadal będziemy nazywać drzewo, z którego wiosną zwisają grona białych mocno pachnących kwiatków, akacją i nic się nie stanie, ale pamiętać o robinii powinniśmy szukając szczegółów w encyklopedii.

Serdeczności śle **LITERKA**

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(20)



Nikt też już o tym nie myślał, żeby Kabieszowa pod jakimkolwiek pozorem skrzynię wypożyczyła, choćby nawet na betlem.

Uradzili zatem i już.

- Od jutra noszymy deski ze szachty. A szykownie, aby wachtorz nie namoc! Rozpoczęło się tedy uciążliwe i kilka dni trwające kradzenie i wynoszenie ze szachty tak bardzo potrzebnych desek. Chwycili przy tamtym szachrajstwie jedynie Rudka. Ale wycygnął się szykownie.

- Tą deskę nieś do kancylorza, bo mi tak sztajger naporęczył... - Igał z chytrym pośmiejem wprost w oczy stróżowi i uszedł cało.

- Szczęści żeś miał pieróńskie... - radowali się potem wszyscy, gdy to w bandzie opowiadał.

Ale deski były i to było to najistotniejsze. Bo nie tylko Rudek przyniósł, ale i Francik coś ze trzy, i Karel i wszyscy. Mogło się zatem rozpocząć budowanie betlejem.

Naznosił ukradziony materiał do Wańtuchowej szopki i robota zaczęła iść.

Zeflik rzeczywiście dotrzymał słowa. Przyniósł z chałupy siekierkę, która istotnie była bardzo potrzebna, gdyż w przemycanych z kopalni deskach szczyrzyły się liczne gwoździe, które trudno było wyjmować z drzewa zębami, a tym bardziej gołymi rękoma. Poza tym Franciek wysmoczył z domu piłkę i dłutko. Narzędzia więc było za tyle.

I już. Pracowało się zaś wieczorami, kiedy wszyscy przyszli ze szachty. W szopce u Wańtuchów zmontowano mądre ciesielski warsztat. Akurat bowiem było tam, przy węglu, tyle jeszcze miejsca, aby można tam było ustawić nieco koślawy stół, na dobrze już wysłużony, i sterczący od dawna pod ścianą budela nieczynnie.

Na tym stole, rozjaśnionym światłem górniczej lampki, białej w słup szopki, niczem w stempel na dole, kupiła się robota. Dyrgował nią Zeflik, a tamci, siedząc na węglu, wystrugiwali z przyniesionych szczap porządne, gładkie i proste deski.

A aby raźniej szła robota, nucili koledy.

- Zaśpiwemy, musimy się zaśpiwać do bandy, aby tyń śpiw szel równo, jak bydymy chodźć po koledzie!... - naporęczał Zeflik, który zawsze musiał mieć pierwsze słowo przy wszystkim.

Śpiewali. Rudek buczał rozgłośnie przez nos, Franciek piszczał cieniutko, jakoby kto zarzynał królika, Karel porykiwał od czasu do czasu, niczem napasiona krowa: krótko i sycie, Paweł rżał przeciągłą, śmiejącą się nutą i wydierał się naprzód:

- Bóg się rodzi, moc truchleje, ma granice nieskończony!... Heblowali rękami, gładzili ostrzem noży po deskach, sklejali pojedyncze szczapy do kupy, upoceni cali, i robota szła rażno. Swoją drogą, święta były tuż, przeto nie było można packać się. A betlem musiał być gotowy na wigilię najpóźniej.

Przyszedł na koniec dzień bardzo radosny. Robota się wydarzyła i na stole w Wańtuchowej szopce, oświeconej górniczą lampką, objawiła się duża, biała skrzynia, bez wieka. Taka, jaka ma być.

- No, podarzyło się, podziwiejcie, jako szumno kiśnia!... - ukazywał rękami Zeflik, i sam się dziwił, że się tak ogromnie udała cała ta robota.

Chciał się jeszcze chwalić tym, że to on wpadł na pomysł przyniesienia z kopalni desek, ale przerwał mu Karel.

- Ja, ale to jeszcze nima wszystko! Jeszcze to nima stajynka! Roboty jeszcze aż po kark! Wyzłocić, wystrybrzyć, figur naustawiać... - wliczał na palcach.

Ale teraz szło naprawdę wszystko, jak po maśle. Jeśli czynić ze skrzyni rzeczywistą już stajenkę.

Mistrzem w tych tu teraz pracach był od lat Rudek, ten sam, którego zeszedł zimny potrzaskano na dole. (Wózki go ścisnęły, czy coś tam.)

Obtoczył białe drzewo desek w pozłocisty papier, który wycygnął od swojej siostry Milki, Paweł. Tenże Paweł przyczynił się do wspaniałości stajenki w ogóle w obfitej mierze. Znalazł w książce swego młodszego brata, chodzącego jeszcze do szkoły, Świętą Marię i Judasza, i oba te obrazki przyniósł do Wańtuchowej szopki.

O Judasza był potem wielki krzyk, a jeszcze więcej śmiechu i kpiny. - Człowiecze, na widzieli żeś już kiedy Judosza w Betlehymie? Na-le, dyćby cały Betlehym sprzedał!... - szydzili i kulali się po węglu ze śmiechu.

Niemniej, Święta Maria przydała się. Miała niebieską suknię i ogromną, złotą koronę na skroniach.

Ustawił ją też zaraz Rudek w środku skrzyni, która zwolna jęła się przeistaczać w prawdziwą, porządną stajenkę.

Już bowiem teraz wspaniałała się na górnej ścianie skrzyni, która miała przedstawiać strzechę bożej stajenki, ogromna gwiazda, wyrzeźbiona misternie i niemal równo przez Rudka. Gwiazda poza tym była oblepiona srebrnym papierem, i sprawiała wrażenie prawdziwej, albo kupionej w sklepie u Elsnera.

Niemniej, do Elsnera trzeba było wędrować. Nie było bowiem ani złóbka z Dzieciątkiem, ani Świętego Józefa, ani kilku pasterzy, ani Trzech Króli. Były wprawdzie wszystkie te figury przeszłego roku, przy urządzaniu łońskiego betlejem, ale tamten, łoński betlem spotkał w ogóle dziwny, a jeszcze bardziej smutny los. Utopił się w stawie, który się rozpościera tuż za hałdami. Kiedy bowiem szli po koledzie od Murońców po śliskim brzegu stawu, pośliznęła się noga Jędrysowi, który z Rudkiem niósł stajenkę. Nie dziwota, bo deszcz był i było ślisko. Wpadli obaj do wody i cóż tu ukrywać? - utopili Betlejem w stawie: Szczęście jeszcze, że sami nie przepadli w tamtej wodzie.

Do Elsnera po resztę świętych figur wędrował Francik. Jego rodzice brali bowiem u Elsnera na książkę i snadno było można święte obrazki przypisać na nią, gdyż należało się spodziewać, że po wypłacie, gdy mamulka będą płacili za chowani, naisto nie przyjdą na to szachrajstwo.

Francik przyniósł nie tylko owe tam święte obrazki, ale i dużo złotego i srebrnego papieru. Tym papierem Rudek wylotcił i wysrebrzył całe wnętrze stajenki, że ożyła z nagła jakoby i rozjaśniła się jak słońcem. Zwłaszcza przy blasku owej górniczej lampki, przytwierdzonej do słupa Wańtuchowej szopki, niczem do stempla pod ziemią, w kopalni, widać było, jak Święta Maria, stojąca już we wnętrzu stajenki, uśmiecha się radośnie do ich hawierskich pysków, jak przybrała na piękności, jak promieniście migocze złota korona na jej głowie i jak sypie skrami. (cdn.)

Pobaw się z Głosikiem ■ ■ ■ ■

Pierwszy miesiąc nowego roku szkolnego macie za sobą, przyda się więc trochę gimnastyki umysłowej.

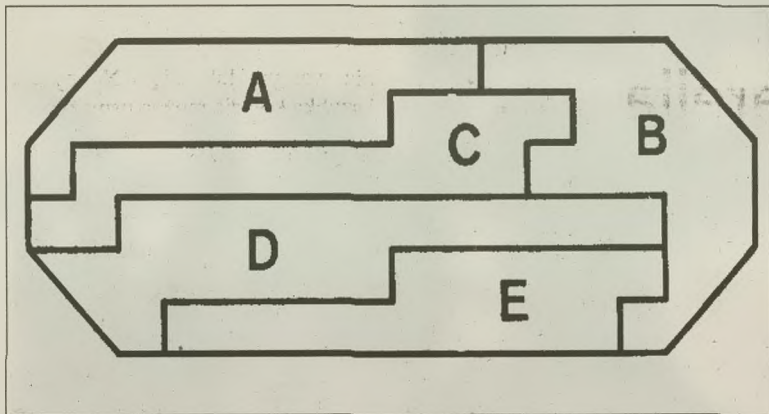
Zadanie 1

Zastępując poszczególne litery cyframi otrzymamy zestaw poprawnych działań matematycznych. Różnym literom odpowiadają różne cyfry. Jakie cyfry należy podstawić pod poszczególne litery?

$$\begin{array}{r} AB + CD = EEA \\ + \quad + \quad + \\ EB + F = ED \\ \hline BF + DG = EBE \end{array}$$

Zadanie 2

Które spośród 5 części diagramu mają identyczną powierzchnię?



WYCIECZKA EDUKACYJNA

Już nie mogę się doczekać! Będziesz ze mną w pokoju? Byłaś już kiedyś w Krakowie? Tego typu rozmowy poprzedzały tę wycieczkę. Wreszcie nadszedł dzień, gdy autobusem podstawionym pod szkołę wyruszyliśmy. Na miejscu zostaliśmy zakwaterowani Na Błoniach. Następnie poszliśmy „drogą królewską” koło Collegium Novum na dziedziniec Collegium Maius, gdzie znajdował się zegar astronomiczny („orloj”) oraz aula uniwersytecka, gdzie udzielane są dyplomy i nadawane tytuły wybitnym ludziom. Potem zwiedziliśmy rynek – Sukiennice, Kościół Mariacki z ołtarzem Wita Stwosza i inne ciekawe zabytki. Ulicą Floriańską, przy której znajduje się muzeum Jana Matejki, doszliśmy do Bramy Floriańskiej i Barbakanu. Wieczorem pojechaliśmy jeszcze do

Kopalni Soli w Wieliczce. Następnego dnia wyruszyliśmy do aqua parku, gdzie wśród wielu atrakcji znajduje się najdłuższa zjeżdżalnia w Polsce. Po południu zwiedziliśmy Wawel i ka-

dzie wyjechaliśmy kolejką na Wielką Krokiew i wyruszyliśmy w drogę powrotną. Była to bardzo udana wycieczka.

DOROTA MOLIN
PSP CZ. CIESZYN, KL. 5



▲ Rynek krakowski z Sukiennicami i Kościołem Mariackim.

tedrę. Zobaczyliśmy arrasy, sufit ze słynnymi „głowami”, salę wyłożoną kurdybanem i in. Wieczorem w trójwymiarowym kinie IMAX oglądaliśmy film „Galapagos”. W ostatnim dniu udaliśmy się do Zakopanego. Wyjechaliśmy kolejką linową na Białą Górkę, stamtąd piechotą na Gubałówkę, gdzie niektórzy koledzy spróbowali jazdy po sztucznym torze saneczkowym. Po spacerze Krupówkami i obie-

Pola B i E są takie same.

Rozwiązanie: 2:

$$\begin{array}{r} 36 + 95 = 131 \\ 13 + 6 = 19 \\ + \quad + \quad + \\ 23 - 89 = 112 \end{array}$$

Rozwiązanie: 1:

Uśmiechnij się

Na lekcji historii nauczyciel pyta:

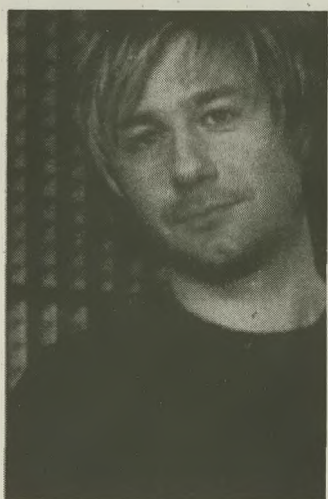
- Józio, co wiesz o Jagiello-nach?

Po dłuższym namyśle uczeń odpowiada:

- Wiem, że dawno wymarli!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín.

PLOTKI



▲ **Andrzej „Piasek” Piasek** kilka lat temu próbował zmienić swój sposób odżywiania się, a konkretnie - chciał zostać wegetarianinem. Powodem tej decyzji nie była bynajmniej chęć zrzucenia kilku kilogramów, ale zdrowy sposób życia.

Niestety, choć słynie z silnej woli, tym razem wytrzymał tylko przez rok.

Ja po prostu lubię jeść i to mi przeszkodziło wytrwać w swojej decyzji. Zazdrość wszystkim, którzy rzeczywiście potrafia pozbyć się ze swojego menu mięsa na zawsze - zwierzył się „Piasek”. - Z każdego mięsa mógłbym zrezygnować, ale na pewno nie z ryb, bo je uwielbiam.

Znany wokalista lubi potrawę z ryb przygotowywaną w egzotycznych krajach i to niekoniecznie spożywaną w ekskluzywnych restauracjach.

Jego zdaniem, najlepiej pichcą je prawdziwi rybacy, a ponieważ dużo podróżuje, to wie, co mówi. - *W Grecji jadłem w catości malutkie, wędzone rybki i nigdy tego smaku nie zapomnę* - zachwycą się.

Niedawno muzyk wrócił z Peru, gdzie żywił się głównie rybami.

A co Piasek robił w Peru? - *Od niedawna stałem się prawdziwym podróżnikiem i poznałem świat wspólnie z dwoma kolegami, dla których podróże są sposobem na życie* - zdradza. Jak na prawdziwego globrotę - przystało, nigdy nie mieszka w pięciogwiazdkowych hotelach, a noc spędza w spartańskich warunkach. Jeśli zaś chodzi o komunikację, to korzysta głównie z autobusów, pociągów, a nawet koni i... osłów. (dz)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

PEELING POWINIEN POPRZEDZAĆ KAŻDY ZABIEG PIELĘGNACYJNY

Wymagają lepszej pielęgnacji

Wiatr i chłód powodują, że skóra dłoni pierzchnie i wysycha. Ręce znów będą delikatne i gładkie, jeśli poświęcisz im nieco więcej troski.

Domowe kuracje

Peeling powinien poprzedzać każdy zabieg pielęgnacyjny, bo ułatwia wnikanie w skórę kremów i maseczek. Domowy zrobisz, mieszając łyżkę gruboziarnistej soli z taką samą ilością oliwy z oliwek. Możesz też użyć gotowego preparatu do twarzy. Wmasuj go okrężnymi ruchami.

Maseczka ziemniaczana - zrób papkę z dwóch ugotowanych ziemniaków i ciepłego mleka. Wygładzi zmarszczki. **Z awokado** - dojrzały owoc roznieć widelcem i wymieszaj na jednolitą masę ze słodką śmietanką. Nawilża i wygładza. Na dłonie możesz położyć też odżywcą maseczkę do twarzy. Potem owiń je cienką folią lub włóż w foliowe torebki i wsuń w duże, ciepłe rękawice. Po półgodzinie ręce będą aksamitnie gładkie. Na maseczki wykorzystaj też naturalne produkty.

Przyjemna kąpiel

Trzymaj w niej dłonie przez 20 minut. Potem nałóż odżywczy krem. **Z siemienia lnianego** - 2 łyżki siemienia ugotuj w 1 l wody i odstaw, by wywar nieco ostygł. Nawilża, wygładza, kojar podrażnienia. **Z krochmalu** - zrób go z mąki kartoflanej i mocz dłonie, gdy jest jeszcze ciepły. Błyskawicznie zmniejsza szorstkość skóry, łagodzi alergię niczym balsam. **Fioletowa** - do 2 l wody wsyp po łyżeczce rumianku, krwawnika, fiołka trójbarwnego, siemienia lnianego i korzenia żywokostu. Podgrzewaj przez 20 min.,

nie gotując. Kąpiel wygładza i leczy uczuleniowe wypryski po kontaktach ze środkami chemicznymi i detergentami. **Szałwiowa** - 3 torebki herbatki zalej 1 l wrzątku i ostudź. Zapobiega potliwości rąk. Powtarzaj kąpiel w miarę potrzeby. **Ślazowa** - 2 łyżki kwiatów ślazu zalej 2 l zimnej wody i pozostaw pod przykryciem na 12 godzin. Potem odciedź. Leczy drobne oparzenia, o które tak łatwo w kuchni.

Profesjonalne zabiegi

Raz w miesiącu warto poddać ręce odmładzającemu zabiegowi w gabinecie kosmetycznym.

Maska parafinowa. Po peelingu i nałożeniu odżywczego balsamu z kolagenem 2-3-krotnie zanurza się dłonie w ciekłej parafinie. Kosmetyczka owija je folią i zakłada frottowe rękawice. Pod wpływem podwyższonej temperatury skóra wy-

dziela wilgoć, a potem wchłania ją wraz z cennymi składnikami balsamu. Po 20 min. nie ma śladu po zmarszczkach. **Minilift**. Wierzch dłoni pokrywa się preparatem z aloesem. Teżący cyfryk powoduje pulsowanie mięśni - taka gimnastyka wzmacnia je i uelastycznia, skóra jest lepiej napięta. Po zmyciu preparatu dłonie smaruje się olejkami z aloesem i witaminą. **Mikrodermabrazja**. To głęboki peeling zrogowaciałego naskórka. Robi się go specjalnym urządzeniem ze szlifującymi kryształkami. Błyskawicznie wygładza skórę, rozjaśnia ją, przyspiesza odnowę komórek, usuwa przebarwienia. Zabieg jest bezbolesny.

Łatwy masaż

Zanurz dłonie w ciepłej oliwie



z sokiem z połówki cytryny i trzymaj 10 minut. Masuj palce, jak przy nakładaniu ciasnych rękawiczek. Rozcieraj śródręcze i gładź dłonie po nadgarstek. Ujedniasz skórę i zapobiegiesz zgrubieniom na palcach. (PRZ)

W TRUDNYCH CHWILACH POMAGAJ MU, ALE NIE WYRĘCZAJ

Dlaczego jest takie nieśmiałe?

Niechętnie bawi się z innymi, spuszcza głowę, odwraca się. Sprawia wrażenie, że najlepiej czuje się, gdy jest samo ze sobą. Nawet przypadkowo spotkana przez rodziców znajoma, peszy je i maluch próbuje schować się za szerokim płaszczem mamy. Nieśmiałość izoluje dziecko od otoczenia. Sprawia, że każdy kontakt z nieznaną osobą

budzi w nim chęć ucieczki. Może to mieć negatywny wpływ na emocjonalny i intelektualny rozwój. Jak mu pomóc?

● Nie żartuj z niego i nie powtarzaj, że jest nieśmiały. Jeśli maluch uwierzy, będzie mu trudno rozstać się z taką etykietką. Łatwo ją dostać, trudno się jej pozbyć.

● Nieśmiałość jest silnie zwią-

zana z brakiem pewności siebie. Im więcej i częściej będziesz mówiła o mocnych stronach dziecka, tym szybciej pokona ono nieśmiałość. Jak najczęściej powtarzaj, że jest dzielnie, ładnie śpiewa, rysuje itp.

● Staraj się, jak najmniej krytykować i porównywać je z innymi. Jest szczególnie na to wrażliwe. Krytyka sprawi, że będzie miało coraz mniej wiary w siebie. Niska samoocena natomiast utrudni mu kontakty z kolegami.

● Organizuj dziecięce bale, zapraszaj kolegów i pozwól dziecku być u innych. Jeśli zapraszasz dorosłych, zadbaj o to, by choć przez chwilę dziecko było z wami.

● Jak najczęściej zabieraj malucha do kina, teatru, na dziecięce imprezy. Im więcej będzie miało kontaktów, tym łatwiej nawiązywać będzie potem znajomości.

● Nie zmuszaj go do „publicznych” występów w przedszkolu czy w domu przed gośćmi. Dziecko powinno samo decydować, kiedy i czym chce się pochwalić.

● W trudnych chwilach pomagaj mu, ale staraj się nie wyręczać. Jeśli pokłóci się z kolegą, doradź jak rozwiązać problem, ale nie proponuj, że rozwiążesz go za niego.

● Pozwalaj mu decydować wszędzie tam, gdzie jest to możliwe: w co się ubierze, gdzie i z kim będzie się bawiło, jaką zabawkę kupicie koledze na imieniny itd.

● Zachęcaj malca do pomocy w domu, poczuje się wtedy ważny i potrzebny. (KIŻ)

■ SMACZNEGO

TEN SER MOŻNA PRZYRZĄDZIĆ NA 1000 SPOSOBÓW

Włoska mozzarella

Prawdziwa mozzarella, czyli tradycyjny włoski ser parzony o elastycznym i wilgotnym miąższu w kolorze porcelanowym, produkowana jest na południu Italii z mleka bawolego.

Jej smak jest niepowtarzalny. Wielbiciel kraju twierdzą nawet, że nie ma nic wspanialszego we Włoszech niż mozzarella i lambrusco (musujące wino). Ser nie jest trwały,

o czym trzeba pamiętać przy kupowaniu. Najlepiej użyć go od razu, ostatecznie następnego dnia. Komponuje się właściwie ze wszystkim. Można go po prostu jeść z chlebem i pomidorem. Najprostsza i najbardziej popularna sałatka to pokrojona na plastry mozzarella przekładana plasterkami pomidora, posypana grubo zmieloną czarną pieprzem i listkami świeżej bazylii oraz polana dobrą oliwą.

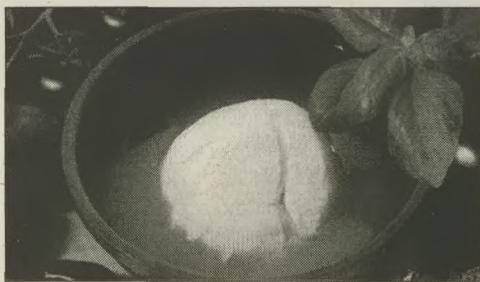
Można używać mozzarellę pokrojoną do pizzy lub jako dodatek do duszonej na głębokiej patelni papryki i cebuli w pomidorach (ser dodajemy na końcu, ponieważ szybko się rozpuszcza). Dzięki swej elastyczności nadaje się nie tylko do zapiekania, ale i faszerowa-

nia warzyw lub mięs. Na pyszną i szybką kolację można usmażyć panierowane kawałki sera i podać z ostrym sosem pomidorowym, zieloną sałatą, chlebkiem ciabatta i wytrawnym czerwonym winem.

Niestety, mozzarella jest kaloryczna. Na pociechę - zawiera sporo wapnia i fosforu.

Ryba zapiekana z mozzarellą

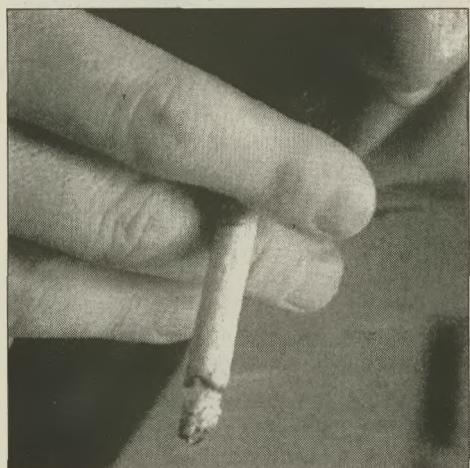
Pokroić cukinię w cienkie plastry, zamarynować z czosnkiem, oliwą, solą i pieprzem. Pokroić pomidory i mozzarellę w plastry. Rybę (białą) oprószyć w mące i ziołach, usmażyć, doprawić solą oraz pieprzem. W piecyku pod grillem lub na specjalnej patelni upiec plastry cukinii i pomidora. Na podsmażoną rybę nakładamy plastry sera i cukinii, zapiekamy chwilę w piekarniku aż mozzarella się rozpuści - ok. 2 minut. Na talerzu skrapiamy sosem z pomidorów (z czosnkiem, bazylią i ostrą suszoną papryką). (k)



NAJWAŻNIEJSZA JEST SILNA WOLA I MOTYWACJA

Przeczytaj, zanim zapalisz

Ubiegły tydzień minął pod hasłem „Przeczytaj, zanim zapalisz”. W Poradniach Antynikotynowych oraz w gabinetach lekarzy, specjalistów od chorób płuc, mogliśmy zaznajomić się z ulotkami traktującymi nie tylko o niebezpieczeństwie jakie niesie za sobą pale-



nie papierosów, ale także z metodami zwalczania tego uzależnienia. Oto dwie z nich.

Jedną z metod walki z uzależnieniem od tytoniu są... plastry. Dostarczając organizmowi niewielkiej, bezpiecznej dawki nikotyny bez szkodliwych substancji zawartych w dymie tytoniowym, plaster pomaga złagodzić dokuczliwe objawy odstawienia papierosa, czyli: brak koncentracji, napięcie, niepokój, frustrację, bóle głowy i zmęczenie.

Plaster przykleja się na suchą, nieowłosioną skórę; najlepiej na ramię, biodro, bark lub brzuch. Zawarta w nim nikotyna wchłania się do organizmu w stałej dawce przez cały dzień.

Dzięki temu można, jak twierdzi producent, „zakleić” na 16 godzin pokusę sięgania po papierosa.

Podobnie jak guma do żucia (Nicorette), plastry należą do grupy leków, które można stosować bez nadzoru lekarza. Są wygodne, bezpieczne i dyskretne w użyciu. Można je kupić w aptece bez recepty. Zdaniem specja-

listów, kuracja plastrami trwa ok. trzech miesięcy. Należy ją zacząć od wyższej dawki, by po kilku tygodniach przejść na niższą. Osobom bardzo silnie uzależnionym od nikotyny poleca się jednocześnie stosowanie gum antynikotynowych. (wak)

bom bardzo silnie uzależnionym od nikotyny poleca się jednocześnie stosowanie gum antynikotynowych. (wak)

Test uzależnienia Fagerströma

...pomoże ci sprawdzić, w jakim stopniu jesteś uzależniona/y od nikotyny. Szczegółowo odpowiadaj na poniższe pytania. Podsumuj liczbę punktów i przeczytaj komentarz do uzyskanego wyniku:

1. Jak szybko po przebudzeniu zapalasz zazwyczaj pierwszego papierosa?

- a) w ciągu 30 minut - 1 pkt
b) po 30 minutach - 0 pkt.

2. Ile papierosów wypalasz w ciągu dnia?

- a) do 15 sztuk - 0 pkt.
b) 16 do 25 sztuk - 1 pkt
c) 26 sztuk i więcej - 2 pkt.

0 pkt. - Nie jesteś jeszcze uzależniona/y od nikotyny.

Palenie tytoniu jest dla ciebie raczej nawykiem, którego nie chcesz lub nie możesz się pozbyć. Powody, dla których palisz, leżą w sferze twojej psychiki lub presji otoczenia. Nie jest ci potrzebne specjalistyczne leczenie odwykowe. Przy odrobinie silnej woli i stosując się do naszych porad możesz zerwać z nałogiem.

1-2 pkt. - Jesteś na dobrej drodze do uzależnienia. Jeśli chcesz przestać palić, zastosuj się ściśle do naszych rad.

Postępując właściwie masz szansę rzucić palenie. Może uda ci się to już za pierwszym razem.

3 pkt. - Jesteś osobą uzależnioną. Wydaje ci się, że nie możesz żyć bez papierosów. Jeżeli jednak będziesz bardzo chciał/a, masz szansę. Spróbuj. W tym wypadku najlepiej jednak skontaktować się ze specjalistami z Poradni Antynikotynowych działających m.in. przy Okręgowej oraz Powiatowej Stacji Higieny w Ostrawie i w Karwinie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 16 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.10 Prognoza pogody
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.50 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.05 Łalka (s.)
11.30 Ginące światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.35 Wakacje z duchami (s.)
14.05 Zawodowy list gończy (mag.)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Wypredzić chorobę (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (wywiad)
17.35 Plebania (s.)
18.00 Msza święta z okazji 25-lecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II (transmisja)
20.25 Bąblandia (s. anim.)
20.35 Wiadomości
21.20 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.10 Sekrety Watykanu (rep.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.20 Biznes raport (mag.)
23.30 Pegaz (mag.)
0.00 Wsteczny bieg (film pol.)
1.05 Cztery kąty z wyobraźnią (magazyn).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Proszę słońia (s. anim.)
7.50 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Przystanek praca (mag.)
10.35 Europejska biesiada - weselna (program rozryw.)

11.30 Doktor Ewa (s.)
12.15 Kabaretowe kawałki
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Życie do poprawki 2 (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Błękitna planeta (s. dok.)
16.00 Panorama
16.20 Prognoza pogody
16.25 Jan Paweł II w Polsce (film dokumentalny)
17.20 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Blues tajniaków (film USA)
20.40 Czy te oczy mogą kłamać (piosenki Agnieszki Osieckiej)
21.00 Pasja wg ks. Jerzego (film dokumentalny)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Dawca nieznany (film USA)
0.10 Elvis żyje (film dok.)
0.55 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Program lokalny, 8.00 Warszawa w polskim filmie fabularnym, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (wywiad), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP, 9.30 Kurier, 9.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 10.30 Kurier, 10.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 11.30 Kurier, 11.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 12.30 Kurier, 12.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 13.30 Kurier, 13.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 14.30 Kurier, 14.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 15.30 Kurier, 15.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 16.00 Program lokalny, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Rocznicą pontyfikatu (rep.), 17.30 Kurier, 7.50 Program lokalny, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Program lokalny, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Program lokalny, 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Parryż nocą (film ang.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolągi (mag.), 8.00 Piątka nieustraszonych (s.), 8.55 Bar bez granic (reality show), 9.25 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.25 Samo życie (s.), 13.00 Amor latino (s.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Idol 3 (pr. rozryw.), 23.05 Z archiwum X (s.), 0.05 Idol 3 - wyniki (pr. rozryw.), 0.25 Biznes Informacje, 0.45 Prognoza pogody, 0.55 Graffiti (pr. public.), 1.10 Eden (s.), 2.40 Aquaz Superchat, 4.35 Magazyn religijny.

PIĄTEK 17 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.10 Prognoza pogody
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Stoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Jedyńeczka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyńeczki (dla dzieci)
9.55 Kocie bajki (s. anim.)
10.20 Przygody pana Michała (s.)
10.55 Uważaj, niebezpieczeństwo (magazyn)
11.15 Matka Teresa z Kalkuty - indyjska święta (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Wielkie sprzątanie (mag.)
12.45 Zagadka Kaspára Hausera (film niemiecki)
14.35 Podróże małe i duże (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.35 Bez etatu (mag.)
16.00 Raj (mag.)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express

17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (wywiad)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Randka w ciemno (quiz)
18.45 Jaka to melodia? (quiz)
19.15 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 C.K. Dezerterzy (film pol.)
21.40 Czarny Orzeł (film USA)
23.30 Monitor Wiadomości
23.45 Biznes raport (mag.)
0.00 Siła pięści (film Hong-Kongu)
1.30 Sekrety Weroniki (s.).

■ TVP 2:

7.05 S tudio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Proszę słońia (s. anim.)
7.50 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Święta wojna (s.)
11.00 Zraniona dumą (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
15.00 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
17.20 Wyznania stewardesa i pilotów (film dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 30 lat po Wembley
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.10 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Rita Gombrowicz (wywiad)
23.00 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.40 Oddając ci hołd (film USA)
1.15 Podwójna tożsamość (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Program lokalny, 8.00 Małe ojczyzny (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (wywiad), 9.00 Transmisja obrad Sejmu

RP, 9.30 Kurier, 9.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 10.30 Kurier, 10.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 11.30 Kurier, 11.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 12.30 Kurier, 12.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 13.30 Kurier, 13.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 14.30 Kurier, 14.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 15.30 Kurier, 15.35 Transmisja obrad Sejmu RP, 16.00 Program lokalny, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Viva il canto (widowisko), 17.30 Kurier, 17.50 Program lokalny, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Program lokalny, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Program lokalny, 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Jak przeżyć niebezpieczne spotkanie ze zwierzętami (film dok.), 23.45 Śledztwo na Rainbow Drive (film USA).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolągi (s. anim.), 15.15 Świat według Kiepskich (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.50 Powrót trzech ninja (film USA), 23.40 Informacje, 23.50 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Historią X (film erot.), 2.00 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 16 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Kwartet
5.30 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływali z M. Chłupacem
10.00 Wóz pancerny (film USA)
11.40 Feralne chwile
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Zaciśnij zęby, wszystko będzie OK (film dok.)
14.15 Przedwczesne zgoni (s. dok.)
15.15 Bajka
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
20.00 Taggart (s. ang.)
21.50 Spowiedź (film dok.)
22.10 Bez ogródek
22.40 Wydarzenia, komentarze
23.20 Wydarzenia europejskie
23.30 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.25 Szaleję za tobą VII (s.)
0.50 Diagnoza
1.10 Piękne zguby
1.40 W cieniu bogini matki Ziemi (film dok.)
3.05 Ekspedycja Everest 91 (film dokumentalny)
3.35 Skąty, sny i wspomnienia (film dokumentalny)
3.55 „Poprask”
4.25 Kwartet.

■ TVC 2:

5.25 Przygody nauki i techniki
5.55 Wielki Wóz (mag.)

6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Salón (mag.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Paszkwil (mag. muz.)
12.55 Słone tzy Ziemi (film dok.)
13.50 Meduza (pr. muz.)
14.20 Studio A po 30 latach...
14.50 Na tropie
15.15 Piękne zguby
15.45 Co mogę dla siebie zrobić
15.50 Klucz (mag.)
16.20 Popularna mechanika dla dzieci
16.40 Popularis
17.10 Skarby świata
17.25 FK Teplice – I. FC Kaiserslautern
19.35 Generał boisk piłkarskich
20.00 Czeskie przygody w Himalajach (s. dok.)
20.55 My i oni (pr. rozryw.)
21.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Klub Filmowy – Iluminat (film USA)
23.40 Najlepsi z klasyki (pr. muz.)
0.20 Czeskie przygody w Himalajach (film dok.)
1.20 Simply Red: Live (pr. muz.)
2.20 Transmisja obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Strażacy 2 (film włos.), 11.20 Lekcje gotowania, 11.55 Knots Landig (s.), 12.05 Zakochana (s.), 13.45 Gwiezdna brama (s.), 14.50 FK Viktoria Žižkov – Brondby IF Kopenhaga, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kociół (talk

show), 22.35 72 godziny (s.), 23.35 Szachownica (film USA), 1.25 Oddział specjalny (s.), 2.45 Kociół (talk show), 3.50 Panoptikum Ivana Mládka, 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.45 Panowie woła blondynki (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Chłopcy i mężczyźni (s.), 21.00 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.05 Ciernie (talk show), 23.00 Dr. Jekyll i pan Hyde (s.), 0.55 Na temat!, 1.05 Edle i Starckowa II (s.), 2.00 Sauna (talk show).

PIĄTEK 17 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Dla dobra Nancy (film USA)
11.40 Diagnoza
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.10 Bajka
14.05 Przygody kryminalistyki (s.)
15.00 Nasza wieś
15.20 Orkiestra dęta (pr. muz.)
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga wzyz (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć!

19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Merlin 1/2 (film USA)
21.40 Wydarzenia, komentarze
21.50 Prognozy pogody
21.52 Bramki, punkty, sekundy
22.00 Oddział specjalny (s.)
23.20 Zemsta Zaidy (film franc.)
1.05 Droga wzyz (s.)
1.50 Jazzpodium (pr. muz.)
2.30 Moda - Ekstrawagancja
2.55 Skarby świata (s.)
3.10 Aport (pr. muz.)
3.50 Magazyn F.

■ TVC 2:

5.05 Świat motoryzacji
5.45 Wielki pech (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.10 Wędrowni z dinozaurami (film dokumentalny)
12.40 Popularis
13.15 Labirynt
13.45 Game Page
14.00 Walka ptci w świecie zwierząt (serial dok.)
14.30 Chcacie mnie?
15.10 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.05 Ludzie burmistrza V (s.)
15.30 Wydarzenia europejskie
15.40 U nas w Europie
16.10 Przygody nauki i techniki
16.40 Siła obrazu – Leni Riefenstahl (film dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Sposrżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Muzyczne wędrowni
20.00 Pop-music (s.)
20.50 Z oczu do oczu
21.20 Terra musica (pr. muz.)

22.00 Czeska soda
22.20 Wydarzenia w świecie
22.30 Zabawy pieniędzmi (film dok.)
0.00 Phil Collins: Paris Live (pr. muzyczny)
1.00 Na pływali z M. Chłupacem
1.25 Feralne chwile
1.40 Pop-music (s.)
2.30 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Kapitan (s.), 11.20 Lekcje gotowania, 11.55 Knots Landig (s.), 12.50 Prawo do miłości (s.), 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.50 Obróńca (s.), 15.45 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Pułapka (film), 23.25 Prask!, 23.15 Puszek (erot. talk show), 0.05 Szybcy i martwi (film USA), 2.25 Prask!, 2.55 Zaloty, 3.45 Dobre życie, 4.05 Do-Re-Mi.

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.35 „Jak svět přichází o básniky” (film czes.), 13.20 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.50 Beverly Hills 90210 (s.), 14.45 Kojak (s.), 15.45 Gorączka III (s.), 16.45 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Big Ben IV (s.), 21.55 Telebazar (pr. rozryw.), 23.00 Delta Force (film USA), 1.25 Na temat!, 1.32 NHL Power Week, 2.05 Receptariusz dobrych pomysłów, 3.05 Caruso show (pr. rozryw.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna



Dnia 17. 10. 2003
państwo
**DANA i WILHELM
MIKULOWIE**

z Czeskiego Cieszyna obchodzą jubileusz 50 lat wspólnego życia. Do dalszych lat wszystkiego najlepszego, przede wszystkim pewnego zdrowia, radości z wnuków. Życzą Ulka z rodziną, Wiesław z rodziną, Ala, Roman, Kasia i Jurek. AL-042

„Życie jest piękne,
gdy żyć się umie,
Gdy jedno serce drugie rozumie“.

To oto motto prowadzi przez życie

WANDE I WŁADYSŁAWA SZTEBLÓW

z Suchej Górnjej, którzy 17 października obchodzą złote wesele. Z tej okazji dużo szczęścia, powodzenia oraz błogosławieństwa Bożego na dalszą drogę życząc Zbyszek, Ilona, Roman, Alena, Marek, Magda, Tereza. GL-125

Dnia 17 października 2003 obchodzi swój znaczny jubileusz 70 lat

p. TEODOR MADEJ

z Orłowej. Z tej okazji jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i radości składają córka Wanda i syn Stanisław z rodzinami.

Zaś 21 października 2003 obchodziły swoje 67. urodziny Jego żona

śp. IRENA MADEJOWA

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. RK-193

■ teatr

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN: „Lakomec” (17. godz. 19.00, grupa CTM-4).

■ kina

KARWINA - Centrum: „Żelary” (16, 17, godz. 17.45 i 20.00), „Dementi agentów” (16, 17, godz. 15.30), **Reflex:** Statek duchów (16, 17, godz. 17.00 i 20.00), **EX:** Od kolebki do grobu (16, 17, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN - Central:** Z zimną krwią (17, godz. 17.15 i 19.30), **TRZY-NIEC - Kosmos:** Jedna ręka nie klaszcze (16, godz. 17.30, 17, godz. 17.30 i 20.00), **Klub filmowy** Wielkie zarcie (16, godz. 20.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

■ wystawy

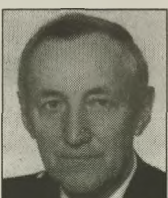
MUZEUM ZIEMI CIESZYN-SKIEJ - sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn - wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTULOVA DRZEWIONKA, Hawierzów Błędowice:** stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”. Otwarte do 31. 10. wt-pt: 8-16, so-nie: 12-16.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.



„Kto kochał, nie zapomni, kto znał, niechaj wspomni”.

Dnia 16. 10. 2003 przypada 4. rocznica śmierci

VITĚZSLAVA KIJONKI

z Karwiny Darkowa, zaś 20. 9. br. obchodziłby 69 lat. O chwilę wspomnień tych, którzy Go znali RK-197

prosi rodzina.

„Miłością ku Ciebie żęci,
mieć będziemy Cię w pamięci.
W wierze w cnocie w pobożności
wszedłeś do błogiej wieczności.”.

Dnia 16. 10. mija pierwsza rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. JÓZEFA KOŁODZIEJA

z Olbrachcic. Z miłością i szacunkiem wspominają żona oraz synowie z rodzinami. AL-059



Dnia 16. 10. 2003 mija 35. rocznica tragicznej śmierci mojego Kochanego Brata i naszego Ojca Chrzestnego

śp. EDUARDA WAŃKA

z Karwiny. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą siostra z Mirkiem, Janką i Haliną. GL-103



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 13. 10. 2003 zmarł w wieku 70 lat nasz Kochany Brat, Szwagier, Wujek i Kuzyn

śp. JÓZEF KOPEL

zamieszkały w Karwinie Nowym Mieście. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek dnia 16. 10. 2003 o godz. 13.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie Mizerowie. Zasmucona rodzina. RK-199

18. o godz. 18.00, Jakub Garbacz (organy), chóry „Slezan”, „Lipa”, Kościół Na Rozwoju, Cz. Cieszyn.

19. o godz. 18.00, Katerina Chroboková (organy), Péveček Sdrůžení Moravských Učitelů, Kościół Jezusowy, Cieszyn.

20. o godz. 19.00, Elżbieta Karolák (organy), chór UŠ „Harmonia”, Kościół w Alejach, Cz. Cieszyn.

■ co, gdzie, kiedy

UWAGA - członkowie zespołu „GOROL” Jabłonek. Zarząd informuje, że próby zespołu będą odbywały się we wtorki. Pierwsza wtorkowa próba 21. 10. o godz. 18.00 w Domu PZKO Jabłonek. Ze względu na ważne koncerty obecność obowiązkowa.

UWAGA Klub Nauczycieli Emerytów - Zarząd TNP zaprasza na „Swinobicie” 8. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Lesnej Dolnej. Zgłoszenia wraz z opłatą 100 Kč za bilet podać w ognisku lub w Centrum Pedagogicznym do 24. 10. Z powodu ograniczonej ilości miejsc o uczestnictwie w imprezie zdecydować będzie kolejność zgłoszeń.

CIERLICKO KOŚCIELEC - zarząd MK prosi o pomoc przy usuwaniu szkód po pożarze w klubie „Ikar”. Chodzi głównie o czyszczenie drewnianych krzeseł i stołów. Inf.: 55 732 390 p. Frydrych, 596 423 259 p. Mikula.

BOGUMIN - zapraszamy na „Jesiennie spotkanie” 19. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Program: prelekcja o herbacie - właściwościach zdrowotnych, przyrządzaniu, rodzajach, degustacja i sprzedaż herbat. Domowa kuchnia zapewniona.

▲ Na ulotkach MK PZKO Bogumin rozdawanych na ostatnim Konwencie Prezesów doszło do pomyłki w numerach telefonicznych. Powinno być: sekretarz 596 012 592 i prezes 596 012 493.

SUCHA GÓRNA - MK PZKO i chór mieszany „Sucha” zapraszają

18. 10. o godz. 15.00 na uroczysty koncert z okazji 90-lecia zorganizowanego śpiewactwa chóralnego do Domu Kultury. W programie oprócz miejscowych zespołów śpiewaczych wystąpi chór MK PZKO Stonawa oraz chór Mieszany „Lutnia” z Wieliczki.

KARWINA STARE MIASTO - MK PZKO zaprasza członków oraz sympatyków 19. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO na spektakl teatryku Bajka pt. „Pinokio”. Przedstawienie jest przeznaczone zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców, mile widziani będą pozamiejscowi widzowie.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 16. 10. o godz. 15.00 do świetlicy na ul. Matuška 2.

PTTS „BS” - zawiadamia, że zebranie zarządu odbędzie się 21. 10. o godz. 15.00 w salce „Beskidu”.

PTTS „BS” - zaprasza na wybieżkę 21. 10. na Praszyw i do Ligotki Kameralnej. Odjazd o godz. 8.37 pociągiem z Cz. Cieszyna do Dobracic.

RYCHWAŁD - MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 18. 10. o godz. 15.30 na „Jesienny wieczór świetlicowy”. Program: Rychwałdzanie, Chór Nauczycieli Polskich. Sprzedaż książki O. Toboły „Lutyńskie tango”.

KARWINA DARKÓW - MK PZKO serdecznie zaprasza na „Koncert Jesienny” 19. 10. o godz. 15.30 do Domu Zdrojowego w Darkowie. Program: chóry „Lira”, „Collegium Cantorum”, Anna Jursa oraz Barbara Kukucz fortepian, trio śpiewacze oraz orkiestra uczniów PSA w Karwinie.

WĘDRYŃA - Kongres Polaków w RC zaprasza 17.10. o godz. 10.00 do Czytelni na występ folklorystycznego Zespołu Górali Czadeczkich „Mała Pojana” z Rumunii.

CZESKI CIESZYN - zapraszamy na seminarium z okazji 120. rocznicy urodzin Piotra Feliksa

17. 10. o godz. 16.00 złożenie kwiatów pod pomnikiem, zbiórka przed bramą Cmentarza Centralnego w Cieszynie.

Miss - Mister Beskidy

Po raz 10. odbędzie się w Centrum Kultury w Bielsku-Białej wybór Miss i Mistera Beskidów. Podczas tegorocznej edycji nie pominie to faktu, iż znaczna część Beskidów leży na obszarze RC - konkurs o najpiękniejszą dziewczynę i najprzystojniejszego chłopca Beskidów będzie miał otwarty charakter. Podczas wrzeczniowej rundy wstępnej zakwalifikowały się już dziewczyny i chłopcy z Morawy. Do kolejnej rundy, 12 grudnia br. w Bielsku-Białej, organizatorzy zapraszają również kandydatki i kandydatów z czeskiego brzegu rzeki Olzy. Informacje o warunkach uczestnictwa można uzyskać u Lucyny Grafowskiej (tel.: 0048/33/828 1641) lub w redakcji „Kroniki Beskidzkiej” w Bielsku-Białej (tel.: 0048/33/822 8150).

Harcerstwo Polskie w RC

Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn

Harcerstwo Polskie w R Cj ogłasza konkurs na miejsce redaktora naczelnego NASZEJ GAZETKI - czasopisma dla dzieci i młodzieży

Wymagania konkursowe:

1. Wykształcenie wyższe
2. Bardzo dobra znajomość języka polskiego
3. Praktyka dziennikarska
4. Niekaralność
5. Mile widziana znajomość problematyki harcerstwa

Kandydaci proszeni są o przystanie listu motywacyjnego i życiorysu na adres Rady Naczelnej Harcerstwa Polskiego w Republice Czeskiej do dnia 15. 11. 2003.

18.10. w godz. 8.30 - 13.00 sesja w auli Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie.

W programie wykłady: S. Zahradnika: P. Feliks - osobowość i społecznik, D. Ondruch: P. Feliks - dyrektor i wychowawca, I. Kufa: P. Feliks - spuścizna i stan obecny polskiego szkolnictwa średniego w RC.

BYSTRZYCA - PSP im. S. Hadyny zaprasza na uroczystość z okazji jubileuszu polskiego szkolnictwa.

17. 10. - I Transgraniczne Forum Pedagogiczne Czech, Polski i Słowacji.

18. 10. - wernisaż wystawy „Szkoła na przełomie wieków”, główny budynek (parter), godz. 9.00, - odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu rodzinnym prof. S. Hadyny w Karpętnej, godz. 12.00, - uroczysta Akademia Szkolna w sali gimnastycznej, godz. 15.00, - spotkanie towarzyskie sympatyków szkoły w nowym budynku, aukcja obrazów i rzeźb.

19. 10. - występ chóru Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. S. Hadyny, kościół ewang. w Bystrzycy, godz. 16.00.

■ usługi

Transport do aquaparku TATRALANDIA w Liptovskim Mikulášu dnia 28. 10. 2003. Cena transportu 249,- Kč. Tel.: 558 325 546, 605 273 956. GL-117

Po Mistrzostwach

Podawaliśmy już wyniki XXVII Mistrzostw PZKO w biegu przełajowym o Memoriał Wandy Delong. Impreza ta mogła się odbyć dzięki ofiarnej pracy społecznej mistrzowskich pezetkaowców, których wspomogły ZG PZKO i Kongres Polaków w RC. Szczególne podziękowania kierują organizatorzy do trzynieckich sędziów zawodowych z Władysławem Żalą na czele, którzy od lat bezinteresownie dbają o sprawny przebieg zawodów. Podziękowania należą się też fundatorom nagród: przede wszystkim dr. E. Delongowi, oraz firmom sponsorującym Mistrzostwa.

Domy rodzinne

1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność. Cena do uzgodnienia.
2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżka! 1,6 min Kč.
3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem. Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyczcu-Tarasie w zabudowie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, okna z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r.

Cena do negocjacji - 2,2 min Kč.

5. Dom rodzinny w Trzyczcu-Dolnej Lesznej z parcelą 15 a 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 min Kč.

6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszynie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej.

Cena do uzgodnienia.

7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji - 3 min Kč.

Garaż - sprzedaż

Garaż w Trzyczcu 1 własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia. Oferujemy biura do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie, 1. piętro.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy do wynajęcia magazyny w Trzanicach o powierzchni 1 100 m².

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanisławice, Żuków Górny, Trzaniowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż

Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu z dobrym dojazdem do centrum. W mieszkaniu duża loggia.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyna. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN. Tel 608 443 748.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego ? + 1 w Cz. Cieszynie (i Sibi).
Oferuje: Jan Czernek, Stelánikova 21, 737 01 Český Těšín, tel.: 558 711 842, tel. kom.: 606 757 577, e-mail: czernek@iol.cz

CZERNEK

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

va. ul.: Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul.: Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul.: Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul.: Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul.: Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul.: Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Ad

»Kasa« wprawdzie potęgą jest, ale...

Trzeba mieć na uwadze, że „kasa”, to znaczy pieniądze, jak mówi przysłowie, również mogą niweczyć charakter i to nie tylko jednostek, ale całych społeczeństw. Pieniądz w warunkach rynkowych jest ogólnym ekwiwalentem wartości i stanowi ogromną siłę. Siła ta może stwarzać wartości, ale może również rozbić wartości już istniejące. Wszystko zależy od ludzi, którzy nią dysponują. Jak doświadczamy codziennie, pieniądze, szczególnie łatwo zdobywane, są kością niezgody, powodują między ludźmi wzajemną zazdrość. Należałoby może przyznać pracy dla dobra ogółu oraz własnej zaradności w dążeniu do szlachetnych celów wyższą rangę społeczną niż potęgę kasy. „Potęga kasy” z pewnością kojarzy się z pojęciem dziś rozpowszechnionego „kolesiostwa” i „zatatwiarstwa”. Na tym kończą krytyczne uwagi dotyczące nagłówka informacji w „Głosie Ludu” dotyczącej „czekania Ministerstwa Kultury na projekty”.

Inicjatywa Kongresu Polaków w sferze szerzenia oświaty na temat składania podań o granty jest godną pochwały. Powinna zapobiec formalnym błędom w ich opracowaniu, a co za tym idzie, doprowadzić do większej efektywności w działaniu polskich organizacji. Wierzymy, że przyczyni się również do skonsolidowania naszych sił, by nie dopuścić

do dalszego rozbitcia polskiej społeczności w stosunku do obojczych władz państwa i jego instytucji.

Należy sobie bowiem uświadomić, że dotacja, którą ministerstwo może przeznaczyć na wsparcie projektów, nie zależy od ich ilości, ale od założeń budżetu państwa a te są raczej dla kultury i oświaty obecnie niekorzystne.

PZKO jako największe liczebnie zarejestrowane w RC polskie stowarzyszenie społeczne powtórzy tradycyjny już wniosek o dotację na wydawnictwo „Zwrotu” oraz działalność Teatru Lalek „Bajka”. Grant na ogólnozwiązkową działalność na polu kultury i oświaty będzie opracowywany w sekretariacie ZG na podstawie zapotrzebowania zgłaszanych przez jednostki organizacyjne podporządkowane bezpośrednio ZG. Są to zrzeszenia, stowarzyszenia, sekcje ZG oraz w wypadku przedsięwzięć obwodowych lub ogólnozwiązkowych Miejskowe Koła PZKO. Odrobne druki są do dyspozycji w sekretariacie. Wymienione jednostki mogą się również samodzielnie ubiegać o granty na własne, samodzielne projekty u instytucji niższych szczebli władz państwowych i samorządowych. Sekretariat ZG oczywiście służy im pomocą i radą.

ZYGMUNT STOPA
prezes ZG PZKO

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Wystawa robót ręcznych

Dwudniowa wystawa robót ręcznych, którą zorganizował w ub. sobotę i niedzielę Zespół Kobiet przy MK PZKO w Śmiłowicach pod hasłem „Piękno i romantyczność w naszym domu” spotkała się z dużym zainteresowaniem społeczności lokalnej i sąsiednich wsi. Licznie odwiedzały ją szczególnie te panie, które lubią przyozdabiać i uatrakcyjnić swoje domy. Pomysłowa dekoracja sali w tonacji słonecznej jesieni lśniła wszystkimi barwami babiego lata. Nawet na firankach fruwały artystycznie wykonane kolorowe latawce...

Zwiedzających zaintrygował już sam układ ekspozycji, stanowiący swoistą propozycję estetycznego urządzania domowych wnętrz. Wśród eksponatów przeważały serwety o bardzo zróżnicowanej kompozycji, wiele z nich świadczyło o wysokim stopniu opanowania

sztuki haftu przez autorki. Wielkie zainteresowanie wzbudzały też missterne frywolity oraz przepiękne obrazy wykonane z białych, cienkich jak pajęczyna niteczek.

Czynne były również: stoisko z książkami (dawniej organizowano je w ramach jesiennego kiermaszu książkowego), wystawa malarstwa Zofii Wanok, zasłużonej działaczki MK PZKO oraz plansza ze zdjęciami ilustrującymi 55-letni dorobek Koła. Można było także skorzystać z bufetu domowego.

O jakości całego przedsięwzięcia wymownie świadczą słowa przewodniczącej Sekcji Kobiet przy ZG PZKO, Henryki Żabińskiej i prezesa Towarzystwa Nauczycieli Polskich Małgorzaty Rakowskiej: „Wystawa przepiękna, trudno wyrazić uczucia podziwu i zachwytu”.

EMIL ŁABAJ, Śmiłowice

Kaczyccy »Nadolzianie« w Karwinie

Jesienne spotkanie członków Związku Przyjaźni Czesko-Polskiej 11. 10. w Domu PZKO we Frysztaście uświetnił swym znakomitym programem chór mieszany „Nadolzianie” z sąsiednich (przez Olzę) Kaczyc pod dyktando Andrzeja Szczerby i z akompaniamentem 3-osobowej kapeli ludowej. Wśród wykonanych pieśni była i ta kaczynająca się od słów „Leciła kaczka...”.

Z 298 członków Związku miesz-

ka w Kaczycach 17. Program gorącymi oklaskami przyjmowało 101 obecnych na sali osób, wśród nich także Jaroslav Krutki, członek przewodniczący karwińskiego Klubu Emerytów. On właśnie w sobotę stał się 299 członkiem Związku.

Na początku grudnia planuje zarząd „Mikołaja” dla dzieci i „Spotkanie pod choinką”, a w marcu doroczne zebranie. Przewodniczącą Związku jest Hildegarda Jurczykowa.

JÓZEF RASZYK



- Baśka, a może ja lubię mecz bokserski!...

TIPSPORT EKSTRALIGA HOKEJA NA LODZIE: ZA NAMI 1/4 SEZONU

Hutnicze derby dla Trzyńca

Tipsport Ekstraliga hokeja na lodzie ma za sobą 1/4 sezonu. We wtorek ekstraligowe zespoły zmierzyły siły po raz trzynasty. W naszym regionie uwaga koncentrowała się wokół hutniczego derby Trzyńca z Witkowicami. Obie drużyny w niezłym stylu rozpoczęły ten sezon, w ostatnich kolejkach jednak forma tak Trzyńca, jak i Witkowiec daleka była od ideału. Powodem są problemy kadrowe, trenerzy bowiem nie mogą skompletować najsilniejszego składu. We wtorek pod Jaworowem szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy. Podopieczni trenera Pavla Marka w prestiżowym spotkaniu pokonali Witkowice 2:1.

■ **STAŁOWNICY TRZYŃCIEC – HC WITKOWICE 2:1 (0:0, 1:1, 1:0).** Bramki: Martynek, Skořepa – Mika. Sędzia Homola, kary 5:6, widzów 4150.

Na twarzy trenera Pavla Marka podczas przedmeczowego treningu widniał uśmiech zadowolenia, czego nie można niestety powiedzieć o witkowskim selekcjonerze Ladislavie Svozilu. Ostrawianie przyjechali do Trzyńca w dosyć minorowych nastrojach. Trener Svozil wciąż nie może liczyć na usługi dwójki doświadczonych napastników – Krayzela i Vali, w związku z czym siła ofensywna witkowskiego zespołu ostatnio prezentuje się nieszczerze. Trzyńczanie byli w dużo lepszej pozycji. Mogli wystawić do tego derby wreszcie zdrowego napastnika Rostislava Martynka i co istotne – do obrony trenerzy mogli liczyć już z rutynowanym Malinskim.

Gospodarze ponownie z młodzieńcem Schwarzem w bramce, wypożyczonym ze Sparty Praga, rozpoczęli mecz w mocno ofensywnym stylu. Rekonwalescent Martynek pojawił się w drugiej formacji, obok napastników Pavla Janku i Zdeňka Skořepy i od pierwszych minut siał duży popłoch w defensywie gości. W 4. minucie Martynek znalazł się w dobrej pozycji przed Trvajem, ale tym razem witkowskie wały obronne jeszcze wytrzymały. Trvaja nie zaskoczył też w 6. mi-



▲ Trzyński golkeeper Marek Schwar był jedną z pierwszoplanowych postaci wtorkowego derby. Fot. Net.

łach MME, które odbędą się w dniach 17 maja - 8 czerwca. Organizatorem będzie jeden z finalistów. Trzy drużyny zapewnią sobie start w turnieju olimpijskim w Atenach.

■ **KOSZYKARZE mistrza Polski Anwilu Włocławek** pokonali na wyjeździe w pierwszym meczu grupy B Ligi Europejskiej FIBA KK Hemofarm Vrsac (Serbia i Czarnogóra) 74:71. W 2. kolejce (21. 10.) Anwil zagra we własnej hali z belgijskim zespołem Dexia Mons Hainaut. Z kolei w grupie C koszykarze Polonii Warbud Warszawa przegrali z BC Kijów 74:77. W 2. kolejce rozgrywek (22. 10.) ekipa ze stolicy podejmować będzie izraelski Hapoel Tel Awiw.

■ **TELEWIZJA POLSKA** nie pokaże na żywo wszystkich konkursów skoków o Puchar Świata. Z pewnym opóźnieniem pojawią się na antenie TVP retransmisje konkursów z Kuusamo (listopad), Lahti i Kuopio (marzec). Na żywo będzie można je zobaczyć w stacji Eurosport. Janusz Basalaj - szef sportu w TVP - wyjaśnił, że Eurosport, chcąc zadbać o swoich widzów, postanowił nie sprzedawać sublicencji na te konkursy. Jednak konkursów z Finlandii nie zabraknie na antenie TVP. Pokażemy je z pewnym opóźnieniem. Jakim? Nie wiem, ale na pewno nie większym niż kilkadziesiąt minut - powiedział Basalaj.

POLSCY PIŁKARZE MOGĄ MIEĆ PRETENSJE TYLKO DO SIEBIE

Pozostał niesmak

Polaków zabraknie w przyszłorocznych finałach mistrzostw Europy w piłce nożnej. Jak zapewne czytelnikom „GL” wiadomo, „biało-czerwoni” nie zdołali awansować z grupy eliminacyjnej. Podopieczni trenera Pawła Janasa wprawdzie pokonali w sobotę w Budapeszcie 2:1 Węgrów, ale Szwedzi niespodziewanie przegrali z Łotyszami i to Łotwa zagra w barażach o udział w ME. Rywalem Łotyszów będzie reprezentacja Turcji. W finałach mistrzostw Europy w Portugalii nie zabraknie drużyny RC, którą eksperci pasowali do roli czarnego konia turnieju.

Selekcjoner polskiej kadry Paweł Janas po meksku przyjął fakt niezakwalifikowania się reprezentacji do finałów w Portugalii. - Możemy mieć pretensje tylko do siebie - powiedział szkoleniwiec „biało-czerwonych”. Janas nie chciał oceniać, czy w równoległe rozgrywanym pojedynku w Sztokholmie wszystko toczyło się zgodnie z zasadami fair play. - Nie wiem, bo nie widziałem jego przebiegu. Łotysze? Cóż, kilkakrotnie udowodnili, że potrafią odbierać punkty teoretycznie silniejszym rywalom. Popularny „Janosik” wziął na siebie winę za fiasko w eliminacjach i nie chce zwać winy na Zbigniewa Bońka. - To przede wszystkim ja jestem odpowiedzialny za porażkę w eliminacjach. Przecież prowadziłem drużynę w ośmiu meczach. Nie zwalajmy

winy na Zbyska - stwierdził trener. Selekcjoner optymistycznie wyraża się o szansach w następnych eliminacjach, tym razem do MS. - Ten zespół dobrze rokuje na przyszłość. A przecież nie zapomnijmy, że kilku bardzo utalentowanych piłkarzy występuje w reprezentacji Edwarda Klejndinsty - wyjaśnił Janas.

W niezręcznej sytuacji znalazł się prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Michał Listkiewicz, którego prezydent UEFA Lennart Johansson oskarżył o brak dyplomacji. Johanssona zdenerwowały krytyczne wypowiedzi prezesa PZPN wobec szwedzkiej drużyny po spotkaniu z Łotwą. - Nie udzielałem żadnych wywiadów szwedzkiej prasie, w którym zarzucałbym ich reprezentacji brak ambicji w meczu z Łotwą - twierdzi pre-

Trzyńca widoczny jest zwłaszcza w przewagach liczebnych. W pierwszej z nich, w 8. minucie (na ławce kar zasiadł A. Padělk), formacja Krála zepchnęła rywala do klasycznego obronnego trójkąta, bramki nie udało się jednak strzelić. Tak samo było też pod drugą bramką. Trzyński golkeeper Schwar zadržymał w I tercji szarżującego Kadę, poradził sobie też z uderzeniami Burgera i Hubáčka.

Na pierwszą bramkę w derby czekał kibice do 22. minuty. Witkowiczanie drugą odsłonę rozpoczęli zbyt pasywnie i to był błąd. W zamieszaniu pod bramką Trvaja Pavelek jeszcze nie dał rady, ale Martynek zaelował już dokładniej, zapewniając gospodarzom prowadzenie. Gol wyrwał gości z letargu, ale dwuminitowej przewagi liczebnej (na ławce kar Houdek) nie udało się ostrawianom spozżytkować. Golem zakończyła się dopiero szybka dwójkowa akcja z 30. minuty. Kontratak Hulvy z Miką oznaczał wyrównanie na 1:1. W tych fazach spotkania wręcz rozwiązał się worek z sytuacjami podbramkowymi, obaj bramkarze jednak do końca drugiej tercji nie dali już się zaskoczyć.

W pierwszych dziesięciu minutach ostatniej odsłony znów lepiej zagrali gospodarze. Błąd Trvaja z 42. minuty (witkowskiego bramkarza wypuścił krążek z rękawicy) nie zakończył się wprawdzie utratą gola, ale wprowadził niepokój w szeregi Witkowiec. Trzyńczanom nie udało się tego jednak wykorzystać. Trvajac cztery minuty przewagę liczebną (faulowany został boleśnie Malinský) Stałownicy rozegrali kiepsko, golem pachniał tylko strzał z kija Jančafika. Gospodarze napierali coraz bardziej, drugi gol wisiał w powietrzu. Witkowiec skapitulowały po raz drugi w 57. minucie. Skořepa przejął świetne podanie od Melenovskiego i bezkompromisowym strzałem pokonał Trvaja - 2:1. Końcowe fragmenty derby należały do trzyńckiego golkipera Schwarza, który w fantastyczny sposób w murowanej pozycji obronił strzał Paděłka.

- Moi podopieczni dali z siebie wszystko. Obawiałem się, czy Martynek i Malinský wytrzymią kondycyjnie trudy tego spotkania, ale na całe szczęście obaj zagrali świetnie. Martynek moim zdaniem należał do najlepszych hokeistów na lodowisku - stwierdził po meczu trener zwycięskiej drużyny Pavel Marek.

JANUSZ BITTMAR

■ **TABELA TIPSPORT ELH PO 13 KOLEJKACH:**

1. Pardubice	13	31	50:23
2. Sparta	13	28	45:31
3. Zlin	13	25	40:37
4. Trzyńc	13	24	39:37
5. Znojmo	13	21	36:31
6. K. Wary	13	20	30:32
7. Pilzno	13	19	31:30
8. Witkowiec	13	17	33:30
9. Slavia	12	16	26:24
10. Litwinów	12	16	30:34
11. Kladno	13	16	27:33
12. Wsecin	13	12	27:32
13. Liberec	13	11	32:45
14. Cz. Budziej.	13	4	21:48

JUTRO: Trzyńc - Slavia Praga i Liberec - Witkowiec (17.00). (Opr. jb)

zes PZPN Michał Listkiewicz, odpowiadając na zarzuty prezydenta UEFA Lennarta Johanssona. - Znalazłem się w przykrew sytuacji, bowiem prezydent Johansson miał do mnie pretensje za wypowiedzi w szwedzkiej prasie, których nie udzieliłem. Nie widziałem tych gazet, ale wierzę Johanssonowi, że takie teksty powstały. Ktoś dopuścił się manipulacji - nie wiem, czy ze strony szwedzkiej czy polskiej. Z Lennartem Johanssonem znamy się wiele lat, przyjął moje wyjaśnienia, ale niesmak pozostał - powiedział szef polskiego związku. Listkiewicz wysłał do prezesa szwedzkiej federacji Larsa-Ake Lagrella list z gratulacjami z powodu awansu do finałów ME i jednocześnie wyjaśnił zaistniałą sytuację. - Nasze stosunki były zawsze bardzo dobre i takie pozostaną. Jest mi przykro, że ktoś próbuje zakłócić nasze kontakty - powiedział Listkiewicz.

■ **TABELA KOŃCOWA GRUPY 4:**

1. Szwecja	8	17	19:3
2. Łotwa	8	16	10:6
3. Polska	8	13	11:7
4. Węgry	8	11	15:9
5. S. Marino	8	0	0:30

(jb, PAP)

DNI PEDAGOGICZNE ZAINAUGUROWAŁO TRANSGRANICZNE FORUM

Patron a szkoła

BYSTRZYCA (kor) – W Bystrzycy rozpoczęły się wczoraj dwudniowe Dni Pedagogiczne, których głównym organizatorem jest czesko-cieszyńskim Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego (PCP).

Wczoraj organizatorzy zaprosili ok. 70 uczestników z RC, Polski i Słowacji do bystrzyckiego czesko-polskiego kompleksu szkolnego. Wzięli oni tu udział w I Transgranicznym Forum Pedagogicznym pn. „Rola patrona szkoły, tradycji i ceremoniału szkolnego w procesie dydaktyczno-wychowawczym współczesnej szkoły”.

Po krótkim programie kulturalnym w wykonaniu Kawiarenki Literackiej I Liceum Ogólnokształcącego w Chorzowie i chóru „Crescendo” z miejscowej PSP im. Stanisława Hadyny oraz powitaniu chlebem i solą uczestnicy forum wysłuchali referatów. Wygłosili je m.in.: Ewa Jaskółtowa z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Anna Janiszewska z Lubelskiego Kuratorium Oświaty, Irena Bogacz z Uniwersytetu Ostrawskiego, Andrzej Bizoń – b. dyrektor karwińskiej filii czesko-cieszyńskiego Polskiego Gimnazjum oraz Andrzej Król z PCP i wspomnianego chorzowskiego liceum.

Po południu uczestnicy rozdzielili do dwóch grup wzięli udział w warsztatach. Tematem zajęć były „Tradycje szkoły, patron szkoły i ceremoniał dziedzictwem kulturowym placówki oświatowej” oraz „Co może stanowić posag, jaki wnosi szkoła do jednoczącej się Europy?”. Piątkowe spotkanie zakończył koncert „Z patronem w tytule” w wykonaniu młodzieży z Chorzowa i Bystrzycy.

■ PYTANIE DO...

HELENY LEGOWICZ

prezesa Stowarzyszenia
Przyjaciół Polskiej Książki

■ Czy w tym roku Stowarzyszenie tradycyjnie uczci Święto Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, obchodzone 11 listopada, Wystawą Polskiej Książki?

Oczywiście, SPPK przygotowuje na listopad cykl wystaw, które jak zwykle odbędą się w Cz. Cieszynie, Trzyczcu, Jabłonkowie i Karwinie. Rozpoczynamy 11 listopada w galerii Teatru Cieszyńskiego, wernisaż odbędzie się o godz. 17.00.

Niestety, na razie nie mamy jeszcze pełnej informacji, ile polskich wydawców weźmie udział w wystawie, ale jest jeszcze trochę czasu. Tym bardziej, że Stowarzyszenie wspólnie z Biblioteką Regionalną w Karwinie organizuje 24 października wyjazd na Krajowe Targi Książki w Krakowie i tam, mamy nadzieję, uzyskamy dokładną odpowiedź od przedstawicieli zaproszonych wydawnictw. Ale mogę zagwarantować, że wystawa – łącznie z kiermaszem – odbędzie się, tym bardziej, że otrzymaliśmy dotację z Ministerstwa Kultury, Urzędu Okręgowego w Ostrawie oraz ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i że włączyły się w organizację również miasta.

I jeszcze jedna informacja. Gościem honorowym uroczystego wernisażu będzie Joanna Papużyńska, autorka wielu książek dla dzieci, znana doskonale na Zaolziu. Na wystawie będzie zatem można na wystawie nie tylko zakupić jej książki, ale również zyskać autograf. (kor)

Dziś nauczyciele przeniosą się do Cz. Cieszyna. Przed południem w auli Polskiego Gimnazjum wezmą udział w seminarium z okazji 120. rocznicy urodzin dyrektora orłowskiego Polskiego Gimnazjum Realnego im. J. Słowackiego – Piotra Feliksa – oraz w uroczystym zakończeniu i ocenie pierwszej edycji projektu „Śląsk Cieszyński – mała ojczyzna w Europie”.

Po południu z uczestnikami projektu – 40 pedagogami z obu stron Olzy – zawitają do Trzanowic oraz pod pomniki w Żywocicach i na Zwirkowisku.

GMINA Z PRAWEM DO SYMBOLI

Ze słońcem w herbie

PIOSECZNA (kor) – Wójt Piosecznej Jan Krzok odebrał w tych dniach z rąk przewodniczącego Izby Poselskiej Parlamentu RC, Lubomíra Zaorálka, dekret o oficjalnym przyznaniu gminie herbu i sztandaru. Wieś może już te symbole używać. Pomimo to jednak samorząd postanowił przygotować gminne rozporządzenie, które uściśli: kiedy, kto i w jaki sposób będzie mógł z nich korzystać.

Przypomnijmy, że przyjęty w lutym br. przez przedstawicieli herb to niebiesko-żółta tarcza. Wid-



▲ Dr Irena Bogocz z Uniwersytetu Ostrawskiego podczas wykładu na temat „Co dziś dialektologia bada i może proponować współczesnej slawistyce?”.
Fot. MAREK SANTARIUS

Mosty ponad przepaściami

PRAGA (r) – W stolicy RC obradowało Forum 2000. Organizatorem dorocznych konferencji o tej nazwie jest fundacja założona w 1997 r. przez ówczesnego prezydenta Václava Havla, laureata nagrody Nobla Eli Wiesela oraz szefa japońskiej fu-

dacji Nippon Yohei Sasakawę.

Uczestnikami konferencji są co roku osobistości świata kultury, nauki, religii, gospodarki, polityki. Temat zakończony wczoraj konferencji brzmiał: „Mosty ponad globalnymi przepaściami”. Dla publiczności przygotowano w ramach Forum 2000 specjalny program nazwany „Doświadczenie irackie – i co dalej”.

W KINIE NA URODZINACH

Seniorzy w roli głównej

JABŁONKÓW (kor) – Władze stolicy Podbeskidzia zaprosiły w czwartek do sali kinowej ratusza wszystkich seniorów, którzy w roku bieżącym obchodzą 75. urodziny.

Tradycyjne jesienne spotkanie przy lampce wina umiliły programem dzieci z polskiego i czeskiego przedszkola. Seniorów bawiła dowcipami i piosenkami kapela Karola Taciny, zapraszając do wspólnego śpiewania.

Jak poinformował „GL” wiceburmistrz Stanisław Jakus, władze

miasta pamiętają o emerytach nie tylko podczas jesiennych spotkań z 75-latkami. Delegacja samorządu autobusowy w domach wszystkich jabłonkowiaków, którzy ukończyli 80 lat i więcej. Natomiast przed świętami Bożego Narodzenia przedstawiciele ratusza przybywają z kolędą do pensjonariuszy ośrodka pomocy społecznej przy miejscowym klasztorze elżbietanek.

■ POGODA

SOBOTA – Pogodnie, rano możliwe lokalne mgły i zamglenia. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą od -1 do -5 st. C. Wiatr płd.-wsch. 3-7 m na sek.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK – Wzrost zachmurzenia, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą od 0 do -4 st. C.



- Do naszego zarządu wpłynęły życzenia z okazji Roku Seniora.
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

WIATA DLA KANTORZÓNEK

Jak pod góralskim dachem

ŁOMNA DOLNA (kor) – Przedostatni przed granicą z Łomną Górą dolnołomniański przystanek autobusowy Kantorzówki otrzymał wreszcie wiatę. Od wczoraj czekający tu na autobus podróżni nie będą już moknąć.

Podobnie jak inne na tej linii autobusowej wiata, również ta w Kantorzówkach jest drewniana i ma kształt stylizowanej chatki góralskiej. A co najważniejsze – jak poin-

formowała „GL” Renata Pavlinowa, wójt gminy – nie trzeba było za nią prawie nic zapłacić, bo powstała w czynnie społecznym.

Do gminnej kasy trzeba było za to sięgnąć po pieniądze na remont jednej z najbardziej zniszczonych dróg – prowadzącej od budynku czeskiej szkoły do osady Walki. Naprawa i położenie nawierzchni asfaltowej kosztowało około 350 tys. koron.

WNIOSEK Z LEKCJI OTWARTEJ: DZIECI ODWAŁY KAWAŁ DOBREJ ROBOTY

Uwaga, podpatrujemy pierwszaka

Podpatrzeć swoją pociechę w czasie lekcji, to marzenie niejednego rodzica świeżo upieczonego pierwszaka. Nic więc dziwnego, że z okazji tej skwapliwie skorzystali rodzice karwińskich pierwszoklasistów. Wczoraj, o godz. 8 rano odbyła się w PSP w Karwinie Frysztacie tzw. lekcja otwarta dla rodziców oraz miejscowych pedagogów.

Lekcja ta nie była typową czterdziestominutowką, podczas której uczniowie poznają pierwsze litery lub uczą się rachunków. Bardziej

przypominała ona egzamin z „wiedzy uniwersalnej”, tj. ze wszystkich przedmiotów klasy pierwszej – od języka polskiego, przez matematykę, śpiew aż po zajęcia ruchowe. Wymagała więc zaangażowania i skupienia nie tylko ze strony dzieci, ale i nauczycielki, Urszuli Sikory.

Zaczął się od czytania obrazków, czyli podstawowej umiejętności, którą uczeń powinien opanować zaraz w pierwszych tygodniach nauki. - Dzieci, mając za plecami rodziców, były trochę spię-

te i stremowane. Na zwykłej lekcji bez „publiczności” używają bardziej rozbudowanych zdań, niektóre nawet do jednego obrazka są w stanie ułożyć po kilka. Teraz nie zawsze im się to udawało - powiedziała U. Sikora podczas nawiązującego do lekcji spotkania z rodzicami. A rada dla tych, których pociechom nie najlepiej to wychodzi? - Czytanie dziecku przed snem w celu sprowokowania go do wypowiedzenia się na dany temat, a także zwracanie uwagi na poprawną wy-

stawienie poszczególnych głosek.

Liczba głosek w poszczególnych wyrazach oraz miejsce, na którym stoją poznane już samogłoski, to kolejne zadania, którym potrafią sprostać karwińscy pierwszacy po siedmiu tygodniach spędzonych w szkole. Podobnie jak umiemy już ułożyć łańcuszek jedenastu następujących po sobie liczb, nazywać podstawowe figury geometryczne, porównać ile jest mniej, a ile więcej, czyli – jak powiedziała ich wychowawczyni - „bez zadraśnięcia przebrnąć przez matematyczny labirynt”.

Ciąg dalszy na str. 2



◀ W Wędryńskiej Czytelnicy wystąpił wczoraj 16-osobowy zespół folklorystyczny górali czadeckich „Mała Pojana” z Rumunii. Przyjechał na Zaolzie z Pojany Mikuli w północnej części kraju, gdzie mieszka ponad 150 polskich rodzin. Jak poinformowała „GL” kierownik zespołu Agnieszka Poljaczek. „Mała Pojana” wyjechała do stron swych przodków z okazji 200. rocznicy emigracji górali czadeckich do Rumunii. Dziś koncertuje w Wiśle w Polsce a w niedzielę w Skalitem na Słowacji. Fot. MAREK SANTARIUS

„PIĘCIOMINUTÓWKA“ W KONSULACIE GENERALNYM RP Razem raźniej i wygodniej

OSTRAWA (mro) - O Polsce, o Zaolziu i współpracy czesko-polskiej rozmawiano podczas spotkania zespołu polskiej „pięciominutówki” regionalnego studia czeskiej telewizji publicznej z konsulem generalnym RP w Ostrawie Andrzejem Kaczorowskim, konsul ds. Polonii Grażyną Kostrusiak oraz konsulem handlowym Piotrem Czosnyką.

Kierujący pracami zespołu Ivo Šebestík i Šárka Bednářová oraz szóstka reporterów polskich wystąpili w wystąpieniu szefa placówki, który m.in. przedstawił urząd, zakres jego działalności i przedstawił możliwości współpracy z nowym programem polskojęzycznym (wy-

miana informacji, możliwość staży w polskich ośrodkach telewizyjnych). Konsul generalny mówił także o finansowaniu przedsięwzięć instytucji mniejszości polskiej na terytorium podlegającym jego kompetencji. Podziękował władzom ośrodka ostrawskiego za emitowanie programu o relacjach polsko-czeskich we wszystkich obszarach życia oraz pogratulował pomysłu opatrywania

emisji czeskimi napisami. Konsulat chce być waszym partnerem - zaznaczył A. Kaczorowski.

▼ W czasie spotkania konsul Piotr Czosnyka (pierwszy od lewej) przedstawił Šárce Bednářovej i Ivo Šebestíkowi, kierownikom redakcji wiadomości ostrawskiego ośrodka TV, zakres polskiego udziału w Targach Przemysłowych w Ostrawie w dniach 6-11 listopada. Konsul generalny Andrzej Kaczorowski (pierwszy z prawej) pełnił honory domu.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

Pomoc niewidomym

- Do skarboxi najczęściej dorzucały monety dwudziestokoronowe ludzie młodzi i Polacy, którzy przyszli na zakupy do Cz. Cieszyna - powiedział Jacek Rybicki z czesko-cieszyńskiego Gimnazjum Polskiego, uczestnik ogólnopolskiej zbiórki zorganizowanej 15 bm. przez Zjednoczoną Organizację Niewidomych i Niedowidzących pn. „Biała kredka”.

Dziesiątka uczniów gimnazjum włączyła się w ten sposób do upamiętnienia Międzynarodowego Dnia Białej Laski ustanowionego 15. 10. 1964 w Nowym Jorku. Pieniądze ze zbiórki przeznaczone są na wsparcie programów edukacyjnych dla niewidomych.

Zbiórkę w RC przeprowadzono po raz czwarty. W pierwszej w 85 miastach sprzedano 50 tys. kredek uzyskując ponad milion koron dochodu. W tym roku oferowano „białe kredki” w 190 miastach. Sprzedano ich 340 tys. (mro)

Bezpieczniej!

Z inicjatywy miejscowych władz samorządowych na drodze prowadzącej ze Śmiłowic do Ligotki, tuż obok posiadłości pp. Grzegorzów przebiega remont przepustu drogowego.

Dzięki wsparciu finansowemu. Okręgu Morawsko-Śląskiego przepust nie będzie już czyhał na zdrowie jego użytkowników. Nie powtórzy się też wypadek sprzed roku, kiedy jadący za ciężarówką rowerzysta, niczego nie przeczuwając, wpadł w czeluść między podtrzymującymi drogę kamieniami. Te, jak się okazało, nie wytrzymały ciężaru jadącego auta.

Podobnych przepustów, znajdujących się nieraz w podobnie złym stanie, gmina ma około dziesięciu. Stopniowo - w miarę uzyskiwania pieniędzy z programów ogólnych - będzie je więc naprawiać. Zdaniem wójta Pavla Szalbuta, jednorazowy remont wszystkich pochłonięby blisko miliona koron.

(sch)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



IX EDYCJA KONKURSU RECYTATORSKIEGO „KRESY“

CZ. CIESZYN (mro) - Do 10 listopada miłośnicy poezji mogą zgłaszać się do udziału w zaolziańskich eliminacjach IX Konkursu Recytatorskiego „Kresy 2003”, którego organizatorami są: Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku, Kongres Polaków w RC, Polskie Gimnazjum w Cz. Cieszynie oraz Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica”.

Do centralnych eliminacji w RC, które rozpoczyna się 21.11. o godz. 8.00 w czesko-cieszyńskim

gimnazjum, mogą przystąpić uczniowie w wieku do 12 lat (kat. I) oraz od 12 do 16 lat (kat. II). Nowością jest uwzględnienie w kategorii III uczniów powyżej 16 lat oraz dorosłych.

Gałczyński i Mickiewicz

W tym roku w konkursie uczestniczą uczniowie z gimnazjum, mogą przystąpić uczniowie w wieku do 12 lat (kat. I) oraz od 12 do 16 lat (kat. II). Nowością jest uwzględnienie w kategorii III uczniów powyżej 16 lat oraz dorosłych.

W tym roku w konkursie uczestniczą uczniowie z gimnazjum, mogą przystąpić uczniowie w wieku do 12 lat (kat. I) oraz od 12 do 16 lat (kat. II). Nowością jest uwzględnienie w kategorii III uczniów powyżej 16 lat oraz dorosłych.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Działka na... Księżycu

Działki na Księżycu sprzedaje australijski biznesmen. Jak twierdzi, interes ten umożliwia mu luka prawna w międzynarodowej umowie dotyczącej przestrzeni kosmicznej.

Nowa agencja nieruchomości z Melbourne, Lunar Reality, otworzyła podwoje sprzedając jednoakrowe (akr to 4047 m²) działki na Księżycu (po 59 dolarów australijskich (40 dolarów amerykańskich)). W ofercie ma też 10-akrowe działki po 298 dolarów australijskich (202 dol. amerykańskie). 33-letni założyciel agencji, biznesmen Paul Jackson, ogłosił, że australijskie prawa do sprzedaży ziemi odkupił od przedsiębiorcy z Nowej, Dennisa Hope.

Jackson twierdzi, że od 1980 r. po kawałku Księżyca kupiło już dwa miliony ludzi ze 180 krajów. „Byłbym niewiarygodnie szczęśliwy, gdybyśmy pewnego dnia dostali szansę życia na Księżycu” - powie-

dział Jackson, który i dla siebie kupił akr lądu.

Trzyletni geniusz?

O tym, że sukces malarski można odnieść w bardzo młodym wieku, przekonali się rodzice 3-letniego chłopca, którego obrazy zgodziła się wystawić jedna z większych galerii na wyspie St Simons w amerykańskim stanie Georgia. 3-letni Dante Lamb maluje farbami olejnymi i akrylowymi. Jak mówi jego matka Aimee Lamb, chłopiec wykorzystuje również inne techniki, takie jak malowanie gniecioną gazetą, czy posypywanie płótna piaskiem.

Lamb, którego talent rodzice odkryli kilka miesięcy temu, ma już nawet własnego nauczyciela rysunku. Zdaniem malarki Elli Cart, która zajmuje się chłopcem, prace 3-latkę mają szansę odnieść światowy sukces. „Trudno uwierzyć, że namalowało je tak małe dziecko” - przyznała. Jak powiedzieli właściciele galerii, która

wystawiła obrazy Lamba, większość jego prac została już sprzedana.

Internetowy milioner

William Ding Lei, najbogatszy człowiek w Chinach, zbił fortunę na internecie. 32-letni mężczyzna ma majątek wart 900 mln USD - wynika z opublikowanej w czwartek listy 100 najbogatszych Chińczyków.

Listę sporządził przedstawiciel niemieckiej agencji DPA w Szanghaju Rupert Hoogewerf. Branże, w których obserwuje się największy rozwój, to informatyka i przemysł, jednak największe pieniądze nadal można zarobić na nieruchomościach - powiedział twórca listy. Zgodnie z tym na jego liście następny jest Larry Rong Zhijian, który zrobił majątek na nieruchomościach (850 mln dol.), a kolejny - Xu Rongmao z majątkiem wartym 820 mln dol. Średnia wieku najbogatszych Chińczyków to 44,5 roku, a średnia wartość majątku - 230 mln USD. Na liście

znajdują się również dwie kobiety.

Nowa twarz Marianny

Francuską prezenterkę telewizyjną Evelynę Thomas wybrano jako modelkę, która uczczy swej twarzy nowej Mariannie - rzeźbie będącej symbolem Republiki Francuskiej. Thomas została następczynią modelki i aktorki Laetiti Casty, która od 1999 roku do dziś uosabiała mityczną postać Marianny.

Marianna jest symbolem Francji i wartości republikańskich. Przedstawia kobietę w czapce frygijskiej.

Evelynę Thomas miała konkurentki w osobach aktorki Sophie Marceau i żony ministra spraw wewnętrznych Francji Nicolasa Sarkozy. Cecili. Jury uzasadniło wybór Thomas tym, że ma osobowość, jest dynamiczna oraz reprezentuje wartości republikańskie. Jej twarz będą mieć wszystkie popiersia Marianny, produkowane przez cztery najbliższe lata.

PIERWSZA »WYDZIAŁÓWKA« W SZEROKIEJ OKOLICY

Z potrzeby serc

Gwar i rozmowy wypełnią dziś i jutro budynki Polskiej Szkoły Podstawowej im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy. Na korytarzach i w klasach pojawią się nie tylko uczniowie, ale przede wszystkim ich rodzice i dziadkowie, którzy dawniej zdobywali tu naukę. Przyjdą, by wspólnie świętować podwójne 80-lecie: założenia w gminie szkoły wydziałowej i położenia kamienia węgielnego pod jej budynek.

Spojrzenie wstecz

W roku szkolnym 1923-24, pierwszym w historii bystrzyckiej „wydziałówki”, nauka przebiegała w tymczasowym budynku. Stał on w pobliżu dworca, ówczesni uczniowie mówili o nim: barak i... z ciekawością chodzili patrzeć, jak postępuje budowa nowej szkoły. W niespełna rok od jej rozpoczęcia zaprojektowany przez architekta E. Davida gmach został poświęcony i oddany do użytku jako Szkoła Wydziałowa Macierzy Szkolnej.

Początki szkolnictwa w Bystrzycy sięgają XVIII w. Ze źródeł archiwalnych wynika, że pierwszą szkołę - wyznaniową - otwarto tu przed 220 laty. Mieściła się w drewnianym budynku, a zajęcia, czyli naukę czytania, pisania i rachowania prowadził niewykwalifikowany nauczyciel.

W 1869 r. wprowadzony został obowiązek szkolny, w 1899 r. szkoła wyznaniowa stała się szkołą publiczną. Rok wcześniej zaczęto budować dla niej odpowiedni gmach. - *Stanął przy drodze do Nydku, naprzeciw kościoła ewangelickiego* - wyjaśnia dyrektor bystrzyckiej PSP Wanda Tomčala. - *Do dziś korzystamy z niego, mieszczą się tu klasy niższego stopnia. To nasz najstarszy budynek, pięć lat temu obchodził stulecie. Władze gminne przeprowadziły tu wtedy remont, a na poddaszu wybudowano nowe pomieszczenia klasowe.*

Dać dzieciom wykształcenie

- *Wiele osób traktuje nauczanie w języku polskim jako sprawę oczywistą* - stwierdza pani dyrektor. - *Nasi przodkowie musieli jednak w założenie i wybudowanie szkoły drugiego stopnia, tzw. wydziałowej, włożyć wiele wysiłku organizacyjnego, pracy i pieniędzy. Pisały się lata dwudzieste, koniec wojny światowej zaowocował powstaniem Czechosłowacji i odrodzeniem Polski, a konferencja zwycięskich mocarstw określiła granicę między tymi pań-*

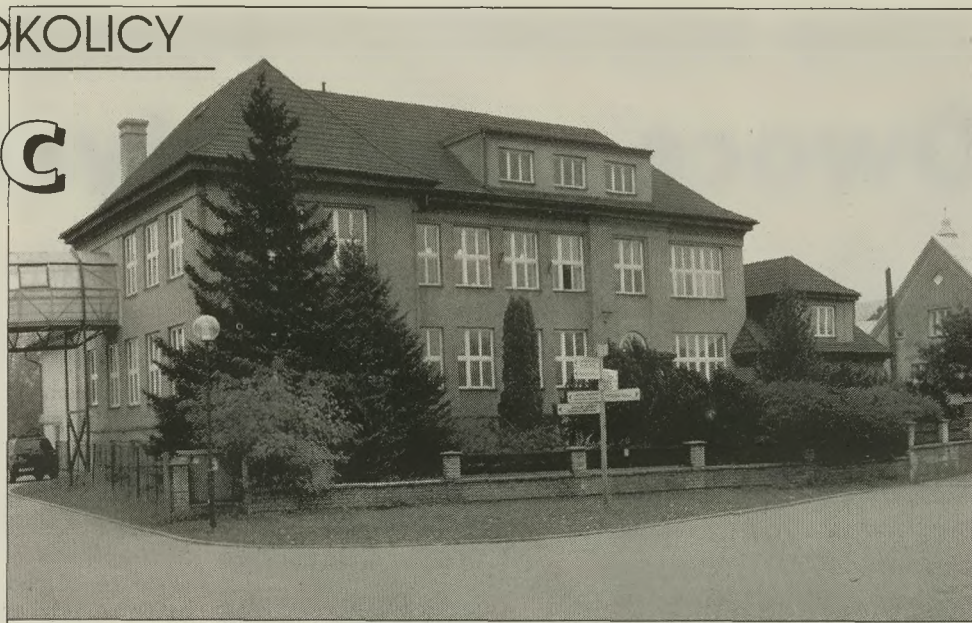
stwami. Bystrzyca była jedną z gmin zamieszkałych przez Polaków, które znalazły się po czeskiej stronie. Czeskie władze przystąpiły do otwierania czeskich szkół i niechętnie godziły się na powstanie państwowej polskiej „wydziałówki”. Miejscowi Polacy nie dali jednak za wygraną i po wielu niepowodzeniach uzyskali w końcu zezwolenie na otwarcie placówki prywatnej - macierzańskiej.

Budowę nowego gmachu sfinansował Zarząd Główny Macierzy Szkolnej z darów i



składek samych bystrzyczan oraz mieszkańców regionu, była to bowiem pierwsza szkoła wydziałowa na terenie od Mostów i Łomnej po Cieszyn. Dziś przy wejściu do budynku marmurowe tablice upamiętniają ofiarność ówczesnych budowniczych i darczyńców. Pierwsze miejsca na liście dobrodziejów zajmują pastory Karol Michejda i Franciszek Buchwałdek, zaraz za nimi figuruje nazwisko Andrzeja Wałacha, który w 1908 r. założył bystrzyckie koło Macierzy Szkolnej, a w 1923 działał jako skarbnik Macierzy i organizator prac budowlanych.

Zamieszkały obecnie w Katowicach, a pochodzący z Gródka, 92-letni Karol Klus, był jednym z pierwszych uczniów. - *Chłopcy najbardziej cieszyli się z tego, że będą mieli salę gimnastyczną...* - wspomina pierwszy rok nauki. - *Okazało się, że była to przedwczesna radość, pieniądze*



▲▼ Bystrzycka szkoła dziś i przed 80 laty.

► W gabinecie dyrektora Wandy Tomčali wisi portret patrona szkoły - prof. Stanisława Hadyny. Fot. DANUTA BRANNA, archiwum szkoły



wym w bystrzyckim kościele ewangelickim - dodaje W. Tomčala.

Na przełomie wieków

Takie hasło obrali sobie autorzy scenariusza obchodów jubileuszu szkoły. Dzisiejsza uroczystość rozpocznie się o 9.00 wernisażem dwu wystaw zainstalowanych w dawnej „wydziałówce”. Pierwsza, nazwana „Szkoła na przełomie wieków”, zaprezentuje dorobek bystrzyckiej PSP, na drugiej zostaną pokazane dzieła zaolziańskich artystów: malarzy Pawła Wałacha i Oskara Pawlaka, rzeźby twórców ludowych: Bronisława Procnera, Pawła Kufy i Adama Martynka. W sobotę wieczorem przeprowadzona zostanie aukcja obrazów pochodzącego z bystrzyckich Pasiok Oskara Łabojka.

W sobotę i niedzielę, w godzinach 9.00 - 14.00, w pozostałych budynkach wchodzących w skład „wydziałówki”, czyli w byłej szkole ludowej oraz w przedszkolu, przebiegną... dni otwartych drzwi (w „ludówce” będzie można przy okazji skorzystać z bufetu).

Ponadto przygotowano spotkanie byłych i obecnych nauczycieli, a punktem kulminacyjnym programu będzie uroczysta akademicka szkolna w hali sportowej nowego kompleksu szkolnego. M.in. zostanie tu zaprezentowane widowisko „Zabawa w wesele”, pokazane już we wrześniu na konkursie szkół - „hadynówek” w Polsce. Wystąpią też zespoły „Łączka” i „Crescendo”.

Została przygotowana również publikacja jubileuszowa, pamiątkowa widokówka i aż dwie kasety wideo: „Widowiska i obrzędy ludowe” oraz prezentująca PSP im S. Hadyny dawniej i dziś. DANUTA BRANNA



▲ W przygotowaniu obchodów włączyli się również młodszy uczniowie. Na zdjęciu z nauczycielką Andree Opluśił.

JÓZEF KASZPER HONOROWYM PREZESEM

Jubileuszowa biesiada

Jubileusz 20-lecia istnienia obchodzili w ub. piątek członkowie Klubu Seniora przy MK PZKO. W sali obrad Czytelni zgromadzili się wszyscy jego wierni członkowie i spore grono sympatyków, żeby nie tylko uczcić jubileusz, ale także złożyć wyrazy podziękowania i gratulacje założycielowi i prezesowi Klubu, Józefowi Kaszperowi.

Przez wszystkie te lata sekcja seniorów należała do najprężniej i najbardziej systematycznie działających komórek Koła PZKO. Jej członkowie regularnie co trzy, cztery tygodnie spotykali się na imprezach świetlicowych w Czytelni, zapraszając do udziału z odczytami znawców regionalnej kultury i sztuki, aktorów, lekarzy, sadowników, kombatanów i animatorów życia kulturalnego z sąsiednich miejscowości. Niepowtarzalną atmosferę spotkań nieodmiennie współtworzyły recytacje rodzimej poezji, głównie ludowej, i wspólne śpiewanie z akompaniamentem Władysława Nowaka. Stałym składnikiem działalności było też organizowanie

jednodniowych wycieczek: do Łomnej Dolnej i órnej na smażenie jajecznicy oraz krajoznawczych na Słowację i do Polski. Seniorzy uzupełnili rozkład zajęć klubowych również o... pokarmawale, wielkie sprzątanie Czytelni.

Podczas biesiady jubileuszowej, na którą wypieki własnej roboty dostarczyły Helena Cienciąła i Anna Bujok, śpiewano „Płyniesz Olzo” i recytowano wiersze Władysława Młynka, prezes Koła PZKO Bogusław Raszka złożył informację o jego działalności oraz przekazał uczestnikom darmowe bilety na najbliższe przedstawienie Sceny Polskiej. Ustupującemu przewodniczącemu Klubu J. Kaszperowi złożyli podziękowania b. wójt Wędrzyni, Stefan Kujawa i prezes Koła. Jednocześnie poinformowano o nadaniu mu tytułu honorowego prezesa MK PZKO i Klubu Seniora. Na członków nowego zarządu Klubu wybrano: Stefanę Branną, Annę Bujok, Józefa Marosza (przewodniczącą), Władysława Nowaka i Franciszka Szuścika. (k)

dy wystarczyło na jedno skrzydło budynku. Tam, gdzie miała być m.in. wymarzona sala, dobudowano tylko domek z mieszkaniami dla dyrektora szkoły.

Patron szkoły

Od pięciu lat PSP w Bystrzycy nosi imię Stanisława Hadyny, kompozytora i założyciela podziwianego na całym świecie ZPiT „Śląsk”. - *Pomysł nadania szkole jego imienia zrodził się w...* Zakopanem, podczas wycieczki - wspomina pani dyrektor. - *Wnioskodawcą był Andrzej Król z katowickiego Kuratorium Oświaty. Ojciec S. Hadyny był nauczycielem w bystrzyckiej szkole ludowej, matka pochodziła natomiast z Karpętnej, on sam zaś przyszedł na świat właśnie tutaj, w domu dziadków Piachów. W bystrzyckim kościele ewangelickim został też ochrzczony. Obierając tę postać za patrona pragnęliśmy podkreślić, że jednym z celów naszej szkoły jest przekazywanie wychowankom przywiązania do tradycji i ziemi rodzinnej.*

Władze szkolne zaakceptowały wniosek, a sam Hadyna skomponował nawet muzykę do hymnu szkoły. Nadanie imienia patrona połączono z koncertem zespołu Śląsk, szkoła otrzymała też w tym dniu swój sztandar.

Osobę naszego patrona uczymy w sobotę odsłonięciem tablicy pamiątkowej na domu, w którym się urodził, a jego twórczość kompozytorską przypomną nam jutro o 16.00 chór i orkiestra zespołu „Śląsk” na koncercie galo-

PREMIERA TEATRZYKU STUDENCKIEGO „SZCZYT“

»Sumeryja« po naszymu

OSTRAWA (mro) - Akcję sztuki »Sumeryja« wg scenariusza chorwackiego autora Petara Petrovicza przenieśliśmy do góralskiej chaty gdzieś na Zaolziu - powiedział „GL” Petr Vidlák, kierownik sceny studenckiej ostrawskiej polonistyki. Dwie premiery tego przedstawienia teatrzyku „Szczyt” zaprezentuje 29 i 30 października na deskach Teatru Arena w Ostrawie.

W spektaklu z podtytułem „krotochwila wiejska” wystąpi dziewięciu studentów, absolwentów a nawet pracowników naukowych uniwersytetu, jak np. kreujący główną rolę Tomasz Typowski.

- *Sztuka nie ma tak skomplikowanej fabuły, jak nasze poprzednie inscenizacje, ale gwarantuję „szczytową” zabawę. Tym bardziej, że wystawiamy ją „po naszymu”* - dodał Petr Vidlák, który wraz z żoną Saszą reżyserował przedstawienie.

Tłumaczenia „Sumeryji” z czeskie-

go na gwara jabłonkowską, mostecką i inną - gorolską podjęli się Andrea Kapsia-Skupień oraz Jakub Mrózek, rodowici jabłonkowie.

Dodajmy, że również scenografia i stylizowane kostiumy będą dziełem studentów.

Na pytanie, czy będzie możliwość zobaczenia „Sumeryji” na Zaolziu, kierownik sceny przytakuje. „Już mówi się o występach w Jabłonkowie i Suchej Górnej. Zapotrzebowanie można zgłaszać pod adresem internetowym teatrzyku www.volny.cz/szczyt”.

O STANACH ZJEDNOCZONYCH, ICH OSOBLIWOŚCIACH I WYJĄTKOWYCH ROZWIĄZANIACH W ZAKRESIE

Owoce pragmatyzmu

„Stany Zjednoczone Ameryki to w istocie jedna wielka wieś“ – powiedział Zdzisław Wantuła, wicehetman okręgu morawsko-śląskiego wspominając swoją trzytygodniową eskapadę po USA w czasie tegorocznych wakacji. Wraz z hetmanami Petrem Bendlem z okręgu środkowoczeskiego, Petrem Zimmermannem z pilzneńskiego, Josefem Pavlem z karlowarskiego i Milošem Vyskočillem, zastępcą hetmana na Wysoczyźnie, Zdzisław Wantuła na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych USA przemierzył wzdłuż i wszerz krainę wuja Sama.

„Dlaczego wieś?... Z tego prostego powodu, że tylko dziesięć miast w tym państwie posiada ponad milion mieszkańców. 19 tys. gmin ma ich poniżej pięć tysięcy, a istnieje nawet taka wieś, która posiada... jednego mieszkańca. Dlatego też interesował nas, przybyłych z Europy, sposób pracy administracji publicznej. Zaczniemy od tego, że wójtowie są w Stanach wybierani większością głosów i sami decydują o kierunku swoich rządów. Patrzy się im dokładnie na ręce, gdyż istnieje powszechna obawa przed zbyt dużą koncentracją władzy. Dlatego i kompetencje są jasno podzielone na każ-

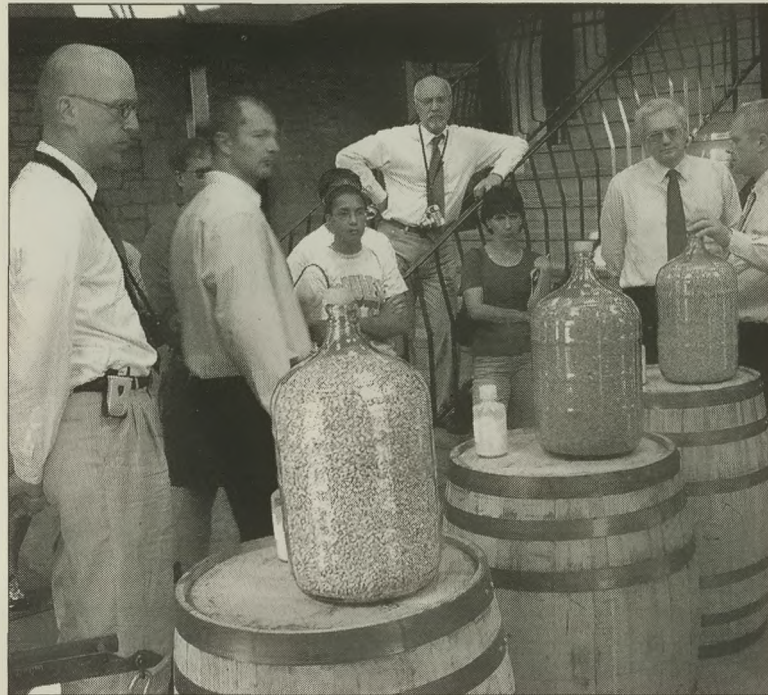
dym szczeblu władzy. Na najwyższym - wiadomo, co należy do prezydenta, kongresu, senatu i sądu najwyższego. W rozmowach zauważa się wysoką świadomość tego, że władza dysponuje środkami, dokładnie podatkami, ściągającymi przez obywateli, i dlatego tym bardziej należy jej patrzeć na ręce. Zwłaszcza teraz, gdy Stany objęte są kryzysem gospodarczym i oszczędza się prawie wszędzie i na wszystkim.“

■ **No właśnie, jakie jest obciążenie podatkowe przeciętnie zarabiającego obywatela?**

To zależy od dochodów. Ogólnie

można powiedzieć, że podatki są niższe niż u nas. W związku z tym jednak, że są one bardzo mocnym stimulatorem wzrostu gospodarczego, obietnice podatkowe składane w kampaniach wyborczych są traktowane śmiertelnie poważnie i obowiązują przez całą kadencję. Nie można sobie pozwolić na nieuzasadnione zmiany w ciągu kadencji wyborczej. Ulgami został objęty handel za pośrednictwem Internetu; zwolniono go od podatku na okres aż trzech lat. Największe kwoty z podatków idą na ochronę zdrowia. To dość ciekawa sprawa. W USA istnieją dwa programy zapewniające korzystanie z usług medycznych grupom z niższego szczebla hierarchii społecznej. Jeden dla osób biednych, drugi dla seniorów powyżej 65 roku życia. To bardzo ciekawe rozwiązanie. Programy te obejmują bowiem swym zasięgiem 43 mln ludzi, którzy faktycznie nie płacą ubezpieczenia zdrowotnego, ale w pełni z niego korzystają.

Ogólnie można powiedzieć, że struktura wydatkowania pieniędzy z podatków zawiera w sobie zarazem czynniki stymulujące źródła ich pozyskiwania. Na przykład dochód z podatków od konsumenta paliw jest w całości przeznaczany na rozwój infrastruktury transportu.



▲ Wizyta w gorzelnii whisky w Kentucky

Aspekt społeczny jest uwzględniany również w polityce ministerstwa mieszkalnictwa i urbanistyki, które na likwidację slumsów, odnowę substancji mieszkaniowej, wspieranie wsi oraz rewitalizację terenów przemysłowych przeznaczają aż 32 mld dolarów. Przy czym w ostatniej z wymienionych kwestii zaobserwowaliśmy identyczne lub bardzo podobne podejście w Wirginii, Indianie i Pensyl-

wanii. Oto przykład. Urząd federalny i stanowy przydziela jakiemuś miastu czy regionowi pieniądze na wykup terenów przemysłowych, ich rewitalizację i budowę potrzebnej infrastruktury. Natomiast region (miasto) za pośrednictwem własnej menedżerskiej niedochodowej agencji odkupuje ten teren od właścicieli po uprzednio uzgodnionej cenie, korzystając jednocześnie z odroczenia spłaty. Następnie

TADEUSZ IWIŃSKI, MINISTER W KANCELARII PREMIERA RP:

Czekamy na kopa rozwojowego



TADEUSZ IWIŃSKI

Osobą wprowadzającą premiera RP Leszka Millera w polonijne kręgi podczas jego ostatniej wizyty w Pradze był obok konsula generalnego RP w Ostrawie Andrzej Kaczorowski również minister Tadeusz Iwiński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W związku z informacją premiera, iż to „w głowie pana Tadeusza koncentruje się cała wiedza o Polonii“, zwróciliśmy się do niego z prośbą o jej krótką charakterystykę.

- Polonii mamy szacunkowo 12-15 mln na całym świecie. Najlicniejsza jest jednak daleko, bo w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie wg spisu z 2000 roku zarejestrowano 9,5 mln Polaków. Polacy w krajach ościennych odgrywają szczególną rolę. Polska ma siedmiu sąsiadów i na terenie każdego z tych państw istnieje polska mniejszość. Szacuje się, że np. w Niemczech mieszka 1-2 mln Polaków, na Ukrainie ok. 0,5 mln – chociaż oficjalne dane ukraińskie mówią zaledwie o 200 tys., na Białorusi też 0,5 mln, Litwie - 270 tys., a tu, w Republice Czeskiej – 50 tys. Istnieje też skupisko polonijne na Słowacji. Wymienione grupy tworzą zarówno autochtoni, czyli ludność, którą granica „ominęła“, jak i Polacy, którzy wyjechali z Macierzy do rodzin i za pracą - są to ludzie napływowi, z reguły bardzo dobrze wykształceni.

■ **Czy w polityce rządu polskiego te dwie grupy są postrzegane inaczej?**

Nie. Jednych i drugih, czyli zarówno Polaków, jak Polonię, staramy się wspierać – i to niezależnie od trudnej przecież sytuacji gospodarczej Polski. W przypadku środowisk polonijnych wychodzimy naprzeciw ich bardzo różnicowanemu zapotrzebowaniu w zakresie krzewienia języka polskiego, rozwoju szkolnictwa, wspierania kultury polskiej i innych specyficznych potrzeb regionalnych.

Chciałbym dodać, że Polska ma z drugiej

strony możliwość skorzystania ze wsparcia społeczności polonijnej, jak to np. miało miejsce podczas kampanii w USA i Kanadzie przed wejściem Polski do NATO czy w czasie ważenia szal przy rozszerzaniu Unii Europejskiej.

Polonia czy zamieszkali za granicą Polacy mogą zresztą wspierać swoją starą ojczyznę w wielu innych, podejmowanych przez nią akcjach i działaniach. O tym, jak wielką wagę przypisuje tej działalności rząd polski może świadczyć fakt, iż w zeszłym roku przyjął on nawet program dotyczący współpracy Polska-Polonia. Program ten został opracowany przez międzyresortowy zespół pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza, ja zaś jestem jedynym jego zastępcą.

■ **Rozumiem więc, że Polonia bynajmniej nie stanowi jakiegos marginesu polityki polskiej...**

Oczywiście, że nie. Powiem więcej - jednym z najważniejszych kryteriów oceny polskich dyplomatów za granicą jest to, jak potrafią oni współpracować z Polonią i realizować jej postulaty. I właśnie dlatego nieodzownym składnikiem programów oficjalnych wizyt zagranicznych polskiego prezydenta czy premiera jest spotkanie z Polonią - o ile się taka na danym terytorium znajduje.

■ **Raczej trudno znaleźć kraj, w którym nie byłoby rodaków...**

Rzeczywiście. Wystarczy porównać liczby. W samej Macierzy mieszka 39 mln osób, a poza nią - 15 mln! Polacy znajdują się wszędzie. Nawet na Nowej Zelandii mieszkają cztery tysiące Polaków. Rodaków faktycznie można spotkać wszędzie, nawet w najdalszych zakątkach świata. Sporo ich jest w Argentynie, w prowincji Misiones, a nawet w wielu państwach afrykańskich, np. Republice Południowej Afryki czy Kenii.

■ **W kręgach Polonii światowej pojawił się pomysł utworzenia „Fundacji Polonia-Polonii“, która miałaby na celu wspieranie uboższych grup polonijnych...**

To się dzieje i bez fundacji. Do obowiązku niesienia pomocy szczególnie poczuwają się polonie amerykańska i kanadyjska - z potrzeby spłacania jakiegos moralnego długu... Zresztą Polska sama poczuwa się do takiego obowiązku, zwłaszcza w odniesieniu do Polaków zamieszkałych na Wschodzie, np. w Kazachstanie, gdzie jest ich około 100 tysięcy i prawie wszyscy znajdują się w szczególnie dramatycznej sytuacji. Tych ludzi wygnano z ojcowizny, przesiedlono, pozbawiono na tasce losu. Są ludźmi ubogimi, mówią łamaną polszczyzną. Otóż właśnie dla tych osób, zwłaszcza starszych, były organizowane świąteczne przyjazdy do Polski...

W Polsce rozważaliśmy również pomysły, by każda gmina przyjmowała jednego Polaka

ze Wschodu, dyskutowane były rozwiązania prawne, które umożliwiłyby im repatriację. W końcu jednak odeszliśmy od tego. Nastąpiło przewartościowanie. Obecnie niesiemy pomoc w miejsce zamieszkania. Jest to skuteczniejsze i tańsze. Mówiąc językiem urzędowym: osiagamy te same cele mniejszym kosztem.

Czy zmieni się wsparcie udzielane przez Polskę polskiej mniejszości narodowej na

KOSZARZYSKA TAK I NIE

Za minutę dwunasta?

Sprawa zagrożonego sprzedażą ośrodka szkoleniowego ZG PZKO w Koszarzyskach niemal nie schodzi ze szpalt „Głosu Ludu“. I trudno się dziwić – kursy, zgrupowania wycieczki, wakacyjne pobyty, jakie miały tu miejsce w ciągu 30 lat istnienia ośrodka spowodowały, że wiele osób jest mocno z tym miejscem związanych. Wielu spośród nich nie ukrywa swego zdumienia i oburzenia.

Trochę mnie zaskoczyła ta informacja – przyznaje Wiesław Przeczek, fotografik TC, bywalec kursów w Koszarzyskach. - *Szkoda tego ośrodka, bo jest to miejsce, z którym wielu Zaolziaków jest ściśle związanych, które wiele znaczyło w ich życiu osobistym, a przede wszystkim twórczym. Odbływały się tam na przykład liczne kursy teatralne, z których wyszła niejedna znana osobistość. Decyzję o swojej karierze zawodowej podjął tu między innymi Jan Monczka, dzisiaj aktor Teatru Narodowego w Warszawie. Tak samo Bogdan Kokotek, który przyszedł tu jako student technikum maszynowego w Karwinie, a pod wpływem kursu postanowił zostać aktorem i dziś szefuje Scenie Polskiej TC. Myślę, że decyzja w sprawie sprzedaży Koszarzysk jest pochopna. Gdybym miał na to wpływ, chętnie bym tę sytuację zmienił.*

Dla nas, członków PZKO, jest to wrażliwy punkt, ponieważ większość z nas dawniej pomagała budować ten ośrodek – mówi Jan Rusz, gospodarz sąsiadującego z pezetkaowskim ośrodka harcerskiego „Kikula“. - *Teraz niestety z powodu kłopotów finansowych, które ma zarząd PZKO, jest to być może jedyne wyjście, ale i tak członkowie PZKO nie zgadzają się z tym, chcą szukać innych możliwości. Jakimś wyjściem z impasu byłoby na pewno znalezienie sponsorów, którzy niekoniecznie musieliby ten obiekt kupić, wystarczyłoby, żeby wspomogli ZG PZKO, aby jakoś przełamało kryzys finansowy. W rezultacie ośrodek ten znów mógłby tętnić życiem.*

Myślę, że jest to zła, wręcz fatalna decyzja – potwierdza Irena Ondraszek z Bysztzycy, która niejedno lato spędziła na kursach w Koszarzyskach. - *Kursy wiodzireja, kursy reżysera i aktora, to były akcje bardzo mocno oddzia-*

Zaolziu po wstąpieniu Polski i RC do Unii Europejskiej?

- Nie, nie zmienia się. Wierzmy natomiast, że Polska dostanie, jak mówią młodzi, „kopa rozwojowego“. Jeśli bowiem Polska będzie się rozwijała dynamiczniej, to dystans cywilizacyjny między nią a Unią (obecnie mamy 40 proc. średniego poziomu życia w UE) zmniejszy się. I wtedy będziemy mogli przeznaczyć więcej środków finansowych na wspieranie Polonii.

Rozmawiała:

MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

jące na każdego uczestnika. Myślę po prostu, że przedstawiciele PZKO powinni szukać innych rozwiązań, a nie zatapiać sprawy w najgorszy z możliwych sposobów, to jest sprzedaż ośrodka.“

Zarząd Główny PZKO ob staje przy swoim. Wszystkie możliwości administracyjne już wyczerpaliśmy - mówi prezes ZG PZKO Zygmunt Stopa. - *Niektóre są wprawdzie jeszcze rozpatrywane na wyższych szczeblach władzy, ale czas nagli. Potrzebnej sumy nie zdążylibyśmy zebrać wcześniej niż w ciągu jednego czy dwu lat. Tymczasem sprzedaż Koszarzysk w granicach przygotowanego oszacowania powinna pokryć z nadwyżką wszystkie nasze zadłużenia.“*

Zdaniem władz związkowych niezapłacone długu byłoby równoznaczne z ogłoszeniem upadłości, a co za tym idzie z likwidacją całej organizacji, czyli PZKO jako takiego.

Kongres Polaków wychodzi z założenia, że sprawą najważniejszą jest utrzymanie przy życiu Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, jeśli więc sprzedaż ośrodka może temu pomóc, to sprzedaż ośrodka jest nieunikniona. Niemniej postaramy się zrobić wszystko, by pomóc Związkowi i odsunąć widmo sprzedaży. Ośrodek w Koszarzyskach stanowi bowiem dobro całego społeczeństwa – deklaruje prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek.

Największe zdumienie budzi fakt, że o całej sprawie zaczęto dyskutować nie za pięć, ale niemalże za minutę dwunasta – decyzję w sprawie sprzedaży ZG PZKO podejmie najpóźniej przed upływem miesiąca. W tym świetle przedstawiona w czwartkowym „GL“ propozycja Henryka Cieślara dotycząca założenia spółki, która byłaby w stanie odkupić Koszarzyska od PZKO i zachować je „w polskich rękach“ jest wprawdzie ciekawa, ale niezwykle trudna do zrealizowania. Rzeczywiście – czas nagli.

Jest wielką szkoda, że wszystko dzieje się w takim pośpiechu, bo takim działaniom często towarzyszy nieprecyzyjność – dodaje J. Szymeczek. - *Poza tym ten, kto w pośpiechu działa, nie może dyktować warunków, ale musi brać to, co jeszcze da się wyciąć.*

RENATA BILAN

POLITYKI PODATKOWEJ, MUNICYPALNEJ I INWESTYCYJNEJ MÓWI WICEHETMAN ZDZISŁAW WANTUŁA

agencja czyści te place, uzbraja i oferuje do sprzedaży z sześćo-ośmiokrotnym zyskiem prywatnym inwestorom. Zainwestowane środki zwracają się po czterech, pięciu latach.

Amerykanie są bardzo pragmatyczni w swoim działaniu. Jeśli mają problem, to go rozwiązują. Na pewno witkowskie wielkie piece byłyby dawno czymś innym w ich rękach niż są u nas.

■ **A szkolnictwo? Znanie z hollywoodzkich filmów autobusy dowożące dzieci do szkoły śnią się po nocach dyrektorom naszych szkół...**

Konstytucja USA w ogóle nie wspomina o szkolnictwie. Odpowiednie ministerstwo pracuje tam dopiero od 1988 roku. Jego zadaniem jest gromadzenie danych i przekazywanie ich na szczebel stanowy. Nie ma w USA ujednoliconych programów nauczania. Każdy stan posiada własną ustawę o obowiązku szkolnym i decyduje o języku nauczania. Dojazd tymi żółtymi autobusami do szkoły jest bezpłatny. Wykształcenie podstawowe, zdobywane od szóstego do siedemnastego roku życia, przebiega w trzech cyklach i jest bezpłatne.

Oczywiście i tu istnieje wybór między szkołą publiczną i prywatną. Do tych ostatnich uczęszcza 10 procent dzieci. Amerykanie obliczyli, że koszt nauczania jednego dziecka w ciągu roku wynosi pięć tysięcy dolarów. Niektóre ze stanów posta-

nowiły więc rozdać te pieniądze w formie kuponów rodzicom uczących się dzieci – z sugestią, aby sami zdecydowali, w który rodzaj szkoły chcą zainwestować. Z tym zastrzeżeniem jednak, że jeśli wybiorą szkołę prywatną, to muszą się liczyć z dodatkowymi kosztami w formie opłat. Osobiście uważam, że jest to doskonała regulacja, w pełni uwzględniająca prawa wolnego rynku.

■ **Czy amerykańskie szkoły wyższe borykają się z podobnymi problemami budżetowymi, jak ich czeskie odpowiedniki?**

Szkoły wyższe są w trzeciej części finansowane z budżetu państwa, w trzeciej z czesnego, a pozostałą część potrzebnej kwoty pozyskują w ramach kooperacji z firmami i zakładami przemysłowymi. Zazwyczaj idzie o badania prowadzone na zamówienia przemysłu przy użyciu specjalistycznych, rozwijanych na uniwersytetach technologii. Wydaje się, że amerykańskie symbioza szkół wyższych i przemysłu przynosi lepsze efekty niż w RC.

■ **USA to także ojczyzna wielu mniejszości narodowych...**

Odwiedziliśmy jeden... rezerwat. Idzie o specyficzne środowisko, jako że Indian obowiązuje na ich terytorium prawo federalne, a nie stanowe. Mają oni swego wodza, radę szczepu, do której prawo zgłaszania kandydatur posiadają kobiety. Odwiedziliśmy społeczność zamieszkującą tereny wzdłuż

Wielkiego Kanionu, która nie należała do najuboższych. Posiadała ona kamieniołomy, kasyna, utrzymywała się z rolnictwa. Wielki nacisk kładziono w niej na wykształcenie dzieci. Starszyzna jednak ubolewała nad tym, że młodzi ludzie po uzyskaniu pewnej stabilizacji ekonomicznej opuszczają rezerwat i nie rezygnują z podtrzymywania tradycji.

Natknąłem się również na akcenty polskie. Na przykład w stanie Oregon okazało się, że jego gubernator Ted Konkolski jest Polakiem.

■ **Które z licznie składanych wizyt najbardziej utkwiły panu w pamięci?**

Chyba ta w ambasadzie RC w Waszyngtonie, podczas której dyskutowaliśmy z ambasadorem Martinem Paloušem o możliwościach zintensyfikowania wymiany gospodarczej między USA i naszym okręgiem, a zwłaszcza zapewnienia dopływu inwestycji amerykańskich do nas. Powstał pomysł, by paru absolwentów amerykańskich uczelni prawa czy ekonomii zatrudnić na Morawach i Śląsku. Mogliby oni wnieść w nasz region ducha pragmatyzmu, rozpoznać teren pod względem liczby przedsiębiorców gotowych do podjęcia współpracy, wreszcie zdobyć kontakty i zasugerować drogi transformacji czy restrukturyzacji. Stany Zjednoczone mają w tym względzie duże doświadczenie.

Zapamiętałem też spotkanie



▲ Przed budynkiem Kongresu - od lewej Zdzisław Wantuła, a potem Petr Bendel, hetman środkowoczeskiego okręgu, Petr Zimerman, okręg pilzneński, Josef Pavel karłowowski i Miloš Vyskočil, zastępca hetmana Wysoczyna.
Fot.: Z. ALBUMU Z. WANTUŁY

z burmistrzem Luisville, który nadał członkom naszej delegacji honorowe obywatelstwa miasta. Natomiast gubernator mianował nas pułkownikami stanu Kentucky. To oczywiście

czysta symbolika, ale przyjemność i dyplom na ścianie przechowam na zawsze.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSNIK

MISJE ISTNIEJĄ DZIĘKI MODLITWIE I OFIARNOŚCI

Niedziela to taki dzień, kiedy przyjeżdża ksiądz

Jutro Kościół katolicki obchodzi niedzielę misyjną. Wierni ofiarują w tym dniu w intencji misji swoje modlitwy i dary.

Współczesny misjonarz nie tylko głosi ewangelię. Wyjeżdża do obcych krajów po to, żeby być z ludźmi i im służyć. Dociera do najbardziej odległych okolic bynajmniej nie dlatego, żeby szerzyć Dobrą Nowinę ogniem i mieczem, jak to się często niestety zdarzało w historii chrześcijaństwa.

Pochodzący z Opolszczyzny franciszkanin **Andrzej Mazur**, czyli **ojciec Gustaw**, od 20 lat pracuje na misjach w Boliwii. Jego rodzony brat, ojciec Dominik, jest w tym kraju już 27 lat, kolejny z braci Mazurów, ojciec Eligiusz, został wy-

misji amerykańskiej. Dziś pracuje na wschodzie kraju w samodzielnej parafii.

Boliwia jest krajem chrześcijańskim, misjonarze nie prowadzą więc ewangelizacji od podstaw. Religie przynieśli tu przed wiekami jezuici, na obecnych misjonarzach spoczywa więc zadanie ugruntowania wiary. Oprócz ludności w stolicy La Paz i innych dużych ośrodkach, istnieją w Boliwii grupy etniczne, jak Ajoreos, które żyją w oderwaniu od cywilizacji, w świecie dawnych tradycji. Nie wolno jednak wyobrażać ich sobie jako nagich dzikusów z łukiem. Pamiętajmy, że od odkrycia Ameryki upłynęło pięć wieków.

O. Gustaw pracuje w wikariacie, który w przyszłości - jeśli będzie dostateczna ilość miejscowego kleru - mógłby stać się samodzielną diecezją. Obejmuje on powierzchnię 70 tys. km kw. i jest podzielony na 14 parafii, z których 11 obsługują zakonnicy z Niemiec i Polski. Centrum parafii o. Gustawa znajduje się w 5-tysięcznej wiosce Quatrocanianas. - Jest to niespełna 40 km od macierzystej parafii, od której oddzieliliśmy się przed kilku laty - opowiada misjonarz. - Obecnie czynimy starania o wybudowanie w centrum naszej parafii kościoła. Oprócz Quatrocanianas obejmują swoją posługą 36 kolejnych miejscowości, musimy więc dobrze zaplanować pracę, by przynajmniej raz na dwa, trzy miesiące dotrzeć do zamieszkałych w najbardziej dalekich okolicach. Wykorzystuję do maksimum porę suchą, bo kiedy przyjdą ulew, drogi stają się całkowicie nieprzejezdne. Nie można też oczekiwać, że będę jeździł tylko w niedzielę. Miejscowa ludność nie przejmuje się zbyt kalendarem, a niedziela jest dla nich wtedy, kiedy przejdzie ksiądz. W praktyce oznacza to, że wizyty nie można ograniczyć wyłącznie do odprawienia nabożeństwa. Trzeba być z ludźmi, poznać ich problemy i potrzeby. Zazwyczaj jest tak, że po nabożeństwie spotyka się całą wioskę na posłanku, na który każdy mieszkaniec coś ofiaruje. Takie nabożeństwa pod palmą, przechodzące w wielkie spotkanie na kształt Agape, tworzą z tych ludzi prawdziwą wspólnotę.

Sama posługa kapłańska to jednak nie wszystko. W parafii znajdują się siostry zakonne, które troszczą się przede wszystkim o edukację miejscowych kobiet. Na boliwijskiej prowincji nie było, szczególnie dawniej, zwyczaju kształcenia dziewcząt. Zakonnice organizują więc dla kobiet naukę czytania i pisania oraz szereg kursów praktycznych: gotowania, szycia, prac ręcznych, zasad higieny, pielęgnacji chorych, opieki nad dziećmi.

- Inną formą pomocy jest zakładanie i utrzymywanie - przez misjonarzy szkół kościelnych. W Boliwii jest wprawdzie wprowadzony obowiązek szkolny, jednak w wielu małych miejscowościach nie ma szkół i nie ma komu uczyć. Kolejna paląca sprawa, to zapewnienie czystej wody do picia. Organizujemy m.in. kopanie studni i budowę wodociągów.

Wśród Boliwijczyków, podobnie jak w innych krajach Ameryki Południowej, bardzo popularny jest kult Maryi - Matki, która daje życie. Jest to wynik katechezy, jaką tutejsza ludność otrzymała. Dla tutejszych ludowych form pobożności charakterystyczny jest taniec. ? Każde Święto kościelne połączone jest z tańcem. Samo nabożeństwo poprzedza „estada” - wejście w taneczny korowód. Tylko w stolicy kraju La Paz działa ponad 60 grup folklorystycznych, które specjalizują się w tradycyjnych tańcach. Grupy takie istnieją

zresztą w całym kraju - wyjaśnia o. Gustaw. - Ich członkowie prezentują się nie tylko przy świeckich świętach. Zazwyczaj składają ślubowanie, że przez co najmniej trzy lata będą tańczyli dla Matki Bożej. Tańczą młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni. Nie są to układy wykonywane parami, lecz w szeregu. Tancerze pojawiają się nawet w niektórych momentach mszy świętej.

Całkiem inne niż w Europie są też tutejsze zwyczaje świąteczne. Boże Narodzenie przypada w Boliwii na okres letni, kiedy nie wieją już chłodne wiatry z południa, obniżające temperaturę nawet do 0 st. C. Boliwijska kolacja wigilijna składa się z czterech różnych odmian kukurydzy i czterech gatunków mięsa - ale to tylko w bogatszych domach. W biedniejszych bywa podawana zazwyczaj kura. Nie ma też choinki i opłatka. - W naszych franciszkańskich parafiach wprowadziliśmy zwyczaj ustawiania żywego żłobka i inscenizowania ewangelii w czasie nabożeństwa.

O. Gustaw przyjechał do Jabłonkowa nie tylko opowiedzieć o swojej pracy, ale też poprosić o modlitwę i wsparcie swojej działalności. Na terenie Boliwii pracuje obecnie 180 franciszkanów. W wielu krajach Ameryki Południowej, Afryki i Azji działają kolejni misjonarze i misjonarki. Docierają tam, gdzie rzadko można spotkać lekarza czy nauczyciela. Nie przyjechali po to, by okazywać wyższość naszej cywilizacji, tylko po to, by żyć z tymi ludźmi.

DANUTA BRANNA

TRWA NOMINOWANIE KANDYDATÓW Zaolziańskie Oskary

CZ. CIE-

SZYN (db) -

W tegorocznym planie działalności kulturalnej Kongresu Polaków znalazł się m.in. projekt nazwany „Tacy jesteście”. Jego punktem kulminacyjnym ma być koncert galowy w Teatrze Cieszyńskim zaplanowany na 13 grudnia. O tym, co będzie można w trakcie koncertu usłyszeć i zobaczyć, mogą jednak już dziś współdecydować nasi czytelnicy.

Celem koncertu jest zaprezentowanie najciekawszych zaolziańskich osiągnięć 2003 r. w dziedzinach: literatury, plastyki, muzyki, teatru, działań folklorystycznych, ale także kultury fizycznej. - Nie chcemy organizować kolejnego koncertu „ku czci”, tylko spróbować docenić nowe podejście, oryginalność, wychodzenie ponad rutynę i wybitne osiągnięcia - mówi szef Kancelarii Kongresu, Marek Michałek. - Opracowaliśmy propozycję listy kandydatów: osób, zespołów, dzieł i wydarzeń. Jednocześnie powołana została komisja, która ma wyłonić te najważniejsze kandydatury, nadal jesteśmy jednak nadal otwarci na sugestie - również w zakresie ewentualnego poszerzenia wymienionych dziedzin.

Kandydatów do zaprezentowania na koncercie galowym „Tacy jesteście 2003” można zgłaszać do 7 listopada br. w Kancelarii Kongresu (ul. Komenskigo 4, Cz. Cieszyń). Bliższe informacje o projekcie i koncercie znajdują zainteresowani na stronach WWW.polonica.cz.



Misje Franciszkańskie 2003

▲ O swojej pracy informują boliwijscy misjonarze m.in. takimi widokówkami.

stany przez katowicką prowincję zakonu Braci Mniejszych na Zaolzie - do Jabłonkowa. W taki oto sposób jabłonkowscy parafianie mają okazję spotkać się z misjonarzami z Ameryki Południowej i wspomóc ich starania.

Pierwsza grupa polskich misjonarzy-franciszkanów pojechała do Boliwii w 1976 r., żeby pomóc misji bawarskiej. Ojciec Gustaw dotarł tam jednak później, w 1982 r. i trafił do

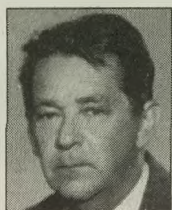


Dnia 18 października obchodzi piękny jubileusz życiowy nasza Kochana Żona, Mamusia i Babcia **pani JADWIGA FIRUT** z Karwiny. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, radości i niegasnącej energii życzą mąż, córka oraz wnuczka Aneta. RK-198

Jutro 19. 10. br. obchodziłaby 80. rocznicę urodzin nasza Najdroższa Matka, Babcia, Prababcia

śp. OLGA RELI

z Suchej Górnej. Nie było Jej jednak dane dożyć dnia swych urodzin. Opuściła nas na zawsze 14 marca br. O chwilę wspomnień prosi córka Urszula z rodziną. GL-122



„Czas mija, lecz żal pozostaje...”

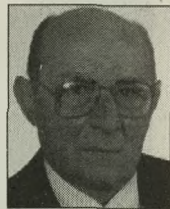
Dnia 20. 10. miną 3 lata, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

śp. inż. BRONISŁAW HECZKO

Z szacunkiem i modlitwą wspomina żona oraz synowie Bogdan i Marek z rodzinami. AL-058

■ kronika rodzinna

„Ciężko się z Tobą żegnało, jeszcze trudniej bez Ciebie być, lecz miłość śmiercią się nie kończy, w naszych sercach ciągle będziesz żyć. Kto Cię znał, ten w dobrym wspomni, kto kochał, nigdy nie zapomni”.



Dnia 17 października minęła 1. rocznica, kiedy przestało bić serce naszego Drogiego Męża, Tatusia, Dziadka, Teścia, Szwagra i Wujka

śp. JÓZEFA SIKORY

z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają żona Wanda, córka Urszula, syn Władysław z rodzinami. GL-113



„Czas płynie, lecz pamięć i smutek pozostają”.

Dnia 19. 10. mija pierwsza rocznica śmierci naszej Kochanej Matki i Babci

śp. EMILII STONAWSKIEJ

z Bystrzycy. O chwilę wspomnień i zadumy proszą najbliżsi. AD-236



▲ **Polski Chór Mieszany „Collegium Cantorum”** pod dyktando Haliny Goniewicz zaprezentował się w czwartek w kościele p.w. Serca Jezusowego w Cz. Cieszyń. Koncert odbył się w ramach XIV Międzynarodowej Dekady Muzyki Organowej Chóralnej i Kameralnej. Liczne audytorium wysłuchało też popisu organowego Zygmunta Antonika – kierownika artystycznego Dekady. Fot. DANUTA BRANNA

NA JESIENNĄ NIEDZIELĘ

Konkurs latawców

BOGUMIN (mro) - O najpiękniejszy latawiec i o ten, który wzbije się najwyżej, przebiegnie konkurs urządzany przez Stowarzyszenie Obywatelskie „Stoniątko” w Boguminie. Spotkanie fanów „kolorowych papierów” puszczanych z wiatrem, odbędzie się w niedzielę o 15.50

w Starym Boguminie w części zwanej Przy transformatorze.

Jak poinformowała „GL” **Lucie Balcarowa**, rzeczniczka prasowa urzędu miejskiego, nie jest wykluczone, że konkurs obejmie także wybór tatusia najrzeczniejszego w puszczeniu latawca.



▲ **Dopiero za tydzień, w niedzielę 26 października w nocy o godz. 3.00** przesuniemy wskazówki zegarów na godz. 2.00 i powrócimy do czasu środkowoeuropejskiego, czyli tzw. zimowego. Niemniej zima już prawie za pasem. Stupek rąci już teraz spada rano poniżej zera i rośliny pokrywa szron. Zdjęcie wykonane zostało wczoraj rano w Wędrzynie. Fot. DANUTA BRANNA

»Olza« to nie tylko zespół...

...ale dla wielu jej byłych członków to również sposób bycia i symbol lat młodości. „Olza” to także ognio łączące różne pokolenia tańczącej w niej młodzieży.

Wspólne spotkania zawsze sprawiły nam wiele radości, niechaj się zatem stanie tradycją za-

dość: weźmy udział w nieformalnym spotkaniu z okazji jubileuszu 50-lecia ZPiT „Olza”. Zapraszamy wszystkich bez wyjątku byłych członków zespołu!

W obecnym stanie naszego życia, kiedy nikt na nic nie ma czasu, trzeba pielęgnować ważne dla nas tradycje i wartości. Tym bardziej, że: „...upływa szybko życie, jak potok płynie czas, za rok, za dzień za chwilę razem nie będzie nas...”. Prawdziwość tych słów mieliśmy okazję doświadczyć na własnej skórze, tracąc w tym i ubiegłym roku aż czterech byłych członków naszego zespołu.

A więc – spotykamy się po premierze ZPiT „Olza” w sobotę 25. 10. 2003 w restauracji hotelu „Central” w Cz. Cieszyń (dawny „Slezský”). Lokal zamówiony jest od godz. 19.00. Bufet będzie funkcjonował w ten sposób, że co kto zamówi, to i zapłaci, ale wierzymy, że i tym razem będzie zabawa wyśmienita.

Przybywajcie więc, Drodzy Olzianie, niech wspólnie wzniesiemy toast!

Zapraszają byłe Olzianki: **Lila Lasota, Marta Kmeř, Ewa Kataruś**

Harcerstwo Polskie w RC Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń

Harcerstwo Polskie w R Cj ogłasza konkurs na miejsce redaktora naczelnego NASZEJ GAZETKI – czasopisma dla dzieci i młodzieży

Wymagania konkursowe:

1. Wykształcenie wyższe
2. Bardzo dobra znajomość języka polskiego
3. Praktyka dziennikarska
4. Niekarność
5. Mile widziana znajomość problematyki harcerstwa

Kandydaci proszeni są o przysłanie listu motywacyjnego i życiorysu na adres **Rady Naczelnej Harcerstwa Polskiego w Republice Czeskiej do dnia 15. 11. 2003.**

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń; w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Czeski Cieszyń; w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyń. w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku);

■ teatr

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYŃ: Pamięć wody (19, godz. 17.30, grupa JAP-2).

■ kina

KARWINA – Centrum: „Żelary” (18, 19, godz. 17.45 i 20.00, 20, godz. 20.00), Dementi agentów (18, 19, 20, godz. 15.30), **Reflex:** Statek duchów (18, 19, godz. 17.00 i 20.00), Apokalipsa – wersja reżyserska (20, godz. 20.00), Banita (20, godz. 17.00), **EX:** Od kolebki do grobu (18, 19, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYŃ – Central:** Z zimną krwią (18, 19, godz. 17.15 i 19.30), **20. – 30. KINO NIECZYNNE, TRZYŃCIE – Kosmos:** Jedna ręka nie klaszcze (18, 19, 20, godz. 17.30 i 20.00), **BYSTRZYCA:** 8 mila (18, godz. 18.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyńc 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyń, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyń – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTUŁOWA DRZEWIÓŃKA, Hawierzów Bładowice:** stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”. Otwarte do 31. 10. wt-pt: 8-16, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-

NIECKIEJ I MIASTA

TRZYŃCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”. „CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

GALERIA „ZDROWEGO MIASTA”, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 31. 10. wystawa twórczości Jitki Gřeškové i Miloslavy Sztemonowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina: do 7. 11. wystawa ceramiki Jarki Rybowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

■ zaproszenie za Olze

MUZEUM W CIESZYŃNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszyń, „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po- śr, pt: 8-15.

■ koncerty

XIV MIĘDZYNARODOWA DEKADA MUZYKI ORGANOWEJ, CHÓRALNEJ I KAMERALNEJ:

18. 10. godz. 18.00, Jakub Garbacz (organy), chóry „Slezan”, „Lipa”, Kościół, Na Rozwoju, Cz. Cieszyń. **19. 10.** godz. 18.00, Kateřina Chroboková (organy), „Pěvecké sdružení moravských učitelů”, chór Uniwersytetu Śląskiego Harmonia, kościół w Alejach, Cz. Cieszyń. **20. 10.** godz. 19.00, Elzbieta Karolák (organy), chór Uniwersytetu Śląskiego Harmonia, kościół w Alejach, Cz. Cieszyń. **21. 10.** godz. 19.00, Marcin Armiański, Krzysztof Karcz (organy), Krzysztof Durlow (skrzypce), kościół O. O. Bonifratrów, Cieszyń. **22. 10.** godz. 18.00, Piotr Rojek (organy), „Ardor Musicus” (zespół barokowy), kościół Na Rozwoju, Cz. Cieszyń. **23. 10.** godz. 19.00, Jan Oberbek (gitara), Ewa Bąk (organy), kościół św. Elżbiety, Cieszyń. **24. 10.** godz. 19.00, Julian Gembalski (organy), Orkiestra Kameralna PSM, kościół w Alejach, Cz. Cieszyń.

■ co, gdzie, kiedy

UWAGA – zespół „GOROL” Jabłonków. Próby będą odbywały się we wtorki. Pierwsza próba 21. 10. o godz. 18.00 w Domu PZKO Jabłonków. Ze względu na ważne koncerty obecność obowiązkowa.

UWAGA Klub Nauczycieli Emerytów – Zarząd TNP zaprasza

na „Świnobicie” 8. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Lesznej Dolnej. Zgłoszenia wraz z opłatą 100 Kč za bilet podać w ognisku lub w Centrum Pedagogicznym do 24 października. Z powodu ograniczonej ilości miejsc o uczestnictwie w imprezie decydować będzie kolejność zgłoszeń.

CIERLICKO KOŚCIELEC – zarząd MK prosi o pomoc przy usuwaniu szkód po pożarze w klubie „Ikar”. Czyszczenie krzeseł i stołów. Inf.: 558 732 390 p. Frydrych, 596 423 259 p. Mikula.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza 23. 10. o godz. 16.30 na „Święto pieczonego ziemniaka” do Domu PZKO. Prezentacja książki „Lutyńskie tango”, śpiewanie z B. Bednarzem, wystawa i sprzedaż książek.

CZESKI CIESZYŃ – Biblioteka Miejska zaprasza 22. 10. o godz. 17.00 na wykład mgr. Zdeňka Samka „FLORIADE 2002” – Holenderski festiwal kwiatów w czytelni biblioteki przy ul. Ostrawskiej.

KARWINA RAJ – członkowie i sympatycy Klubu Seniora spotykają się w Domu PZKO 21. 10. o godz. 16.00.

KARWINA STARE MIASTO – MK PZKO zaprasza członków oraz sympatyków 19. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO na spektakl teatryku Bajka pt. „Pinokio” – przedstawienie dla dzieci i rodziców, mile widziani pozamiejscowi widzowie.

KARWINA DARKÓW – MK PZKO zaprasza na „Koncert Jesienny” 19. 10. o godz. 15.30 do Domu Zdrojowego w Darkowie. Program: chóry „Lira”, „Collegium Cantorum”, Anna Jursa i Barbara Kukucz – fortepian, trio śpiewacze oraz orkiestra uczniów PSA w Karwinie.

PTTS „BS” – zawiadamia, że zebranie zarządu odbędzie się 21. 10. o godz. 15.00 w salce „Beskidu”.

PTTS „BS” – zaprasza na wybieżkę 21. 10. na Praszynę i do Ligotki Kameralnej. Odjazd o godz. 8.37 pociągami z Cz. Cieszyńa do Dobracic.

CZESKI CIESZYŃ – 18. 10. w godz. 8.30–13.00, seminarium z okazji 120. rocznicy urodzin Piotra Feliksa w auli Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszyń.

BYSTRZYCA – 19. 10. koncert chóru ZPiT „Śląsk” im. S. Hadyny, kościół ewang. w Bystrzycy, godz. 16.00.

Czeska telewizyjna publiczna TVC 2 nada 19. 10. o godz. 20.00 w cyklu Wieczór na temat – program Śląsk Cieszyński.

GŁOS LUDU

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyń, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: Smd, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiały niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(21)



Ustawianie reszty figur szło już potem snadnie i zwawo. W środku, naturalnie, Święte Dzieciąteczko, w żłóbku, pomalowanym na czerwono, tuż przy Świętej Marii. A wedle żłóbka z drugiej strony stał Święty Józef, i wartował przy Panu Jezusie, aby mu nikt nie uczynił żadnej krzywdy.

Dotąd szło wszystko w ogromnej zgodzie i w serdecznej harmonii. Jeden drugiego starał się pobić wspaniałością pomysłu i chętną wyręką.

Pieron uderzył do tego ich przyjaźnielstwa dopiero pod sam koniec sporządzania stajenki. Uderzył i rozbił Wańtuchową szopkę na dwoje.

Oto bowiem pizło do Jędryśowej głowy, że w stajence śląskiej, która ma być obnoszona po śląskich, górniczych domach w kolonii i za kolonią, winna się znajdować i postać górnika.

Jak w stajence może być jakisi czorny król i pastyrze, tóż czymuby nimóg tu być i hawiryz?... bronił swego pomysłu zapamiętałe.

Uczyliła się rozgłośna wrzawa. Z Wańtuchowej szopki stał się szumiący ul, rozbuczany rozgłośnie w otyrchość zimowego wieczoru. Jedni byli za figurą górnika, drudzy się Jędryśowemu pomysłowi najostrej sprzeciwiali i rzucali gromami.

Najwięcej miotał się Zeflik.

- Nale, synku, na czy żeś jest przylgłupi? - krzyczał i wymachiwał rękami - Betlehym a hawiryz! Czorny hawiryz do bożej stajynki? Na, dyc-by ją całą zamazoł od wągło! Stajynka musi być czysto!...

- A jo jest za hawiryzrzym! - stanął gorąco po stronie Jędrysa Paweł. - Jo zech przyniósł Świętą Maryję i też tu móm jakisi słowo! Są my hawiryrze, i hawiryz musi w hawiryjskiej szopce być!...

Przeciw górnikowi był i Francik.

- My to tu muszyny brać podłe Biblie! Rzeknij mi, stoi co w Biblii napisane o hawiryzrach? Nie stoi! Nó tak widzisz!... - wykrzykiwał triumfalnie, pewien, że położy wszystkich na łopatki.

Stronnicy hawierza nie wiedzieli wprawdzie, czy w Biblii znajdują się jakie słowa o górnikach, niemniej, nie chcieli od swojego odstąpić. I zwała była, Szopka huczwała od sporów, trzęsła się od krzyków, tak gromkich, że aż Wańtuska przyleciała na nich z wraskiem, aby zawrzyli pyszczyska i byli po cichu, i nie budzili Wańtucha, który śpi, i który ma iść potem na nocną szychtę. A jakóż pójdzie, niewyspany? Obudzi się, rozeżli i jeszcze wszystkich po pyskach spierze!

Uciszyli się coś nie coś, niemniej szopka była rozbita na dwa obozy.

- Jo od hawiryza nie odstąpię! - upierał się przy swoim Jędryś. - My tu są na Śląsku, a wszyscy hawiryze i hawiryksi sypy. Bydzie to bardzo piekne, jak przy Panujezusie bydzie kłęczół górnik z kilofym w jednej, a z kwadrym wągło w drugi ręce, czy ni? Ludzie nie bydą ani dychać z uradowanio, jak to uwidzą! Uwidzicie! - zapewniał żarliwie, i ukazywał na rękach, jak się będą ludzie cudowali.

- A jo o hawiryzu nie chcę ani słyszeć! odrąbywał Zeflik. - Łóni nie było hawiryza w betlymie, przedłóni nie było, i nigdy nie było! Tóż ani latoś nie bydzie! Na, dycby nas ludzie przeżywali, że robiymy jakisi nowości, o kierych w Biblii nima ani słoweczka!...

Stajenka była już gotowa. Na jej strzesze wspaniała się srebrna gwiazda, i w poblasku tamtej zicherki, przytwardzonej do słupa szopki, rzuciała ze siebie jasną szczenińkę migotliwych iskier. We wnętrzu skrzyni, wybitej do dna złotym i srebrnym papierem, uśmiechała się Święta Maria, a tuż przy czerwonym żłóbeczku stał na straży Święty Józef, gotowy każdego, nieproszzonego na tamte gody, popadnąć na pysk i ze stajenki wyrzucić. Tak twardo stał przy żłóbku i taki miał w swojej świętej twarzy krzemienny upór.

Poza tym śpiewali nad żłóbkim aniołowie. Unosili się nad Bożym Dzieciątkiem z otwartymi buziąmi, i najwidoczniej śpiewali tą najpiękniejszą koledę, gdyż byli na liczkach cali różowi z radosnego wzruszenia. W bok od żłóbeczka kłęczeli cierpliwie pasterze, z czapkami w garściach, a z drugiej strony tkwili w głębokim ukłonie Trzej Królowie i ustawicznie wyjmowali ze złoczonych szkatuł zamorskie swoje dary. Dwie świeczki, jedna czerwona a druga zielona, kolorzyły się w stajence i oświecały całe wnętrze Betlejem, a najbardziej sameż Boże Dzieciąteczko. Niema co, szumnoci.

Nic, tylko jeszcze dwa ucha przytwardzić do bocznych ścian stajenki, i iść z nią z kołędami po chałupach, wedle starego obyczaju.

A zwała trwała. Hawierze nie chcieli niczego popuścić i tamci, drudzy, stali twardo przy swoim.

- Hawiryza do bożej stajenki! Na, widziół to świat? Słyszol gdo o taki głupocie?

Kpili jeszcze, i wżerali się w kamrackie serca szyderstwem i kąśliwym uraganiem.

- Hawiryza do bożej stajynki! Świat sie kończy, lobo co!...

A zaś Jędryśowi poplecznicy:

- Jak może być w stajence jakisi zamorski król, może być i nasz hawiryz, ni?

Wigilia była na drugi dzień, a jeszcze nie było zgody. Co więcej, zanosiło się na to, że tamto stare ich kamractwo, związane od lat wspólną robotą na szachcie, wspólnym obgrywaniem się w karty i społeczną dolą, rozszczępione owem złym piorunem, jest już teraz na dobrze potrzaskane, i rozkruszone, niczem stojka w kopalni, gdy ją opadnięty ze stropu kamień na chwanty pogruchoce; ba, zdawało się, że z latosięgo chodzenia z betlemem nie będzie zgola nic, co tak się zatwardziali w swym uporze, żli na siebie i nieprzejednani.

A przecie się tak nie stało. Przeciwnie wydarzyło się coś przedziwnie radosnego. Mianowicie Rudek, ten sam, który był łoni, w lecie potrzaskany na dole i który utopił w stawie ów tam, łonski Betlejem, wysunął się z nową, niespodziewaną i dziwnie olśniewającą propozycją.

Stanął przed kamracką bandą i powiedział: - Posłóchejcie, jo móm nowy pomysł. Nie bydzie ani tak, ani tak. Ani z hawiryzrzym, ani bez hawiryza. Bydzie cosí nowego, trzecigo, a pieknego!...

Umilkł i czekał, co aby oni.

- Tóż powiadej, jesi mosz co chytrego w rozumie! - doskakiwali gładem pytań.

Rudek jeszcze czekał, napinał ich cierpliwość jak łuk, na koniec wyrzekł mocnym, podniesionym głosem;

- Postawiymy do stajenki polskiego legioniste!...

W Wańtuchowej szopce zapanowała niezmienna cisza. Nowość i wspaniałość pomysłu zatkała wszystkim gęby i zawiązała gardła. Wokół stajenki uczyniło się uroczyscie, światłobliwie jakoby, niczem w kościele. Jakby kto cudem poznał czy, objawieniem słonecznym, czy nie wiedzieć co.

(cdn.)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 18 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.00 Wiadomości
8.10 Prognoza pogody
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.20 Sopot 2003 na bis (koncert)
11.45 Mieszkać z wyobraźnią (mag.)
12.10 Podróżnik (mag.)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.25 Zwierzęta świata (s. dok.)
14.00 Przygody młodego Indiany Jonesa (s.)
15.25 Liga Mistrzów (mag.)
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.40 Plebania (s.)
18.10 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.05 Bob Budowniczy (s.)
19.30 Wiadomości
20.15 Mój chłopak się żeni (film USA)
22.10 Gwiazdy kontra gwiazdy (dla młodzieży)
23.10 Tajemnica Syriusza (film USA)
1.00 Do tanga trzeba dwóch (film hiszp.).

■ TVP 2:

7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 National Geographic proponuje (s. dokumentalny)
10.00 Kręcioła (dla młodzieży)
10.20 Podziel się posiłkiem (rep.)
10.50 Flintstonowie (s. anim.)
11.20 Ostoja (mag.)
11.45 800 mil z biegiem Amazonki (film USA)
13.25 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 VIII Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
16.55 Rzyżkanci 3 (reality show)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Witaj bracie w cygańskim taborze (film dok.)
20.05 Europa da się lubić (talk show)
21.00 Herbatka u Tadka (pr. public.)
22.00 Panorama
22.40 Wideoetka Dorosłego Człowieka (magazyn)
23.10 Fuks (film dok.)
0.40 Bałkański trik (film dok.)
1.50 Doktor Bell i pan Doyle (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.55 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.)
7.05 Ośmiomy Karrypel kontra groszki (s. anim.)
7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (mag.), 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.05 Bądź zdrow! (mag.), 11.45 Zaśpiewać w Olsztynie (pr. rozryw.), 12.45 Etniczne klimaty (mag.), 13.50 Sharp Torell Basket Liga (mecz Meblotab Chel'm - Wisła Kraków), 15.45 Megazynek (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra... (pr. public.), 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 07 zgłoś się (s.), 19.55 Bieg po zdrowie (rep.), 20.10 Gwiazdy sportu - Kamila Porczyk (rep.), 0.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Boczne uliczki (film USA), 1.30 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

■ TV POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.25 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 11.00 Rodzina zastępcza (s.), 11.30 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 12.30 Czarny pies czy biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Benny Hill (pr. rozryw.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.30 Fundacja Polsat, 15.45 Informacje, 16.10 Różowe lata siedemdziesiąte 2 (s.), 16.40 Opentaniec (pr. rozryw.), 16.45 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic - wyniki (reality show), 23.00 Upadek (film USA), 1.15 Niebezpieczny związek (film USA).

NIEDZIELA 19 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez miedzy (pr. public.)
7.40 Papius (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.30 Siódme niebo (s.)
9.25 Msza święta beatyfikacyjna Matki Teresy
12.35 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.35 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
14.05 Chłopi (film pol.)
15.40 Dzikie Nowy Świat (s. dok.)
16.30 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 DTV (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Tak czy nie (s.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.25 Wszystko o mojej matce (film franc.-hiszpański)
0.10 Brat (film ros.).

■ TVP 2:

7.00 Wojenna narzeczona (s.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Selekcja (mag.)
9.15 Smak Europy (pr. public.)
9.25 Pieśni tęsknoty pisane (koncert)
10.25 Podróż w czasie i przestrzeni (film dokumentalny)
11.25 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza: Bardzo słony smak (mag.)
11.55 Caddie (film austral.)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 VIII Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej
16.00 Na dobre i na złe (s.)
16.55 Taryfa ulgowa (pr. rozryw.)
17.35 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Święta wojna (s.)
19.30 Tylko futbol (mag.)
20.00 Dla mnie bomba! (pr. rozryw.)
20.55 Tylko tato (s. dok.)
21.25 Zwierzienka kontrolowane (pr. rozryw.)
22.00 Panorama
22.40 Złota Dwunastka Oper (opera)
1.20 Panna Julia (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.05 Sójka psujka (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.45 Babskie gadanie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.45 Eddie Murphy (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.05 Witaj, to my (pr. rozryw.), 11.45 Z Walęsa na rybach (mag.), 12.00 Tele motor sport (mag.), 12.45 Z życia Kościoła (mag.), 13.10 Szukamy skarbów, 13.35 Pod górę (mag.), 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.35 Sprawa na dziś (s.), 15.00 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.45 Speed (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.10 Opowieści cmentarza Łyczakowskiego, 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 07 zgłoś się (s.), 19.50 Sport, 20.55 Od niedziele do niedziele (pr. public.), 21.15 Bliżej prawa (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielny magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Dekalog 3 (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy (film dok.).

■ TV POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Niezwyciężony Spiderman (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.25 Podaruj Dzieciom Słońce, 11.35 Kaczor Howard (film USA), 13.40 Powrót Ernesta (film USA), 15.35 Podaruj Dzieciom Słońce, 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Raport specjalny (rep.), 0.35 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 1.30 Polska Liga Piłki Ręcznej (mecz Zagłębie Lubin - KS Warszawianka).

PONIEDZIAŁEK 20 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.10 Prognoza pogody
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)

8.50 Stoł Beniamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.45 Kolory (dla dzieci)
10.00 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.25 Sprawiedliwość na 18 kołach (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.20 Gladiatorzy II wojny światowej (s. dokumentalny)
12.00 Wiadomości
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.40 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.10 Szansa na życie (rep.)
14.30 Pod zaborami (s. dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Kulisy i sensacje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.35 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.45 Wrzuc Jedynekę
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Mój oczy szeroko otwarte (s. dok.)
21.15 Sensacje XX wieku (s. dok.)
22.15 Szept prowincjonalny (mag.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.35 Rozmowy na czasie (pr. public.)
0.05 Córy szczęścia (film pol.).

■ TVP 2:

7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Proszę słonia (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Szanty w Giżycku (teleturniej)
11.20 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza: Bardzo słony smak (mag.)
11.45 Ostoja (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Zrozumieć świat (s.)
15.00 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała (s.)
16.00 Panorama
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.25 Polaków portret własny (pr. public.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Śpiewanie na ekranie (teleturniej)
19.40 Kobieta pastorem (rep.)
20.00 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s.)
21.25 997 (mag.)
22.00 Panorama
22.40 Oddział specjalny (film pol.)
0.15 Ekstradycja 3 (s.)
1.10 W obronie prawa (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.40 Nieustraszone (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.35 Historia piosenki popularnej (s. dok.), 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedziele do niedziele (pr. public.), 14.45 WuWuA (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Biśla wizytówka (s.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolagi (s. anim.), 8.00 Piątka nieustraszonych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 10.20 Bar bez granic (reality show), 12.25 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.20 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Dziwolagi (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Piątka nieustraszonych (s. anim.), 17.30 Hugo Express (dla młodzieży), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.45 Godziny szczytu (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Bumerang (pr. public.), 1.00 Kuba Wojewódzki (talk show), 2.00 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 18 PAŹDZIERNIKA

■ **TVC 1:**
5.00 Kolory życia (mag.)
6.00 Świat motoryzacji
6.50 Vinitorium Moravicum
7.15 Z wizytą w ZOO
7.25 Sezamie, otwórz się!
7.50 Bolek i Lolek (s. anim.)
8.05 Bajki babci
8.25 Wiadomości ze świata
8.40 Do widzenia, ptaszku! (film)
10.10 Sieroty z pustkowie (s. dok.)
10.40 Tydzień w regionach
11.05 Nasza wieś
11.25 Orkiestra dęta (pr. muz.)
12.00 Wiadomości
12.05 Na pływalni z M. Stinglem
12.30 „Spona” (pr. public.)
13.10 Na rozdrożu (s.)
13.25 Ushuaia Nature (s.)
14.20 Moda - Ekstrawagancja
14.50 Piękność w różowym (film franc.)
16.25 Oczarowani IV (s.)
17.25 Podróże po świecie wina (s. dok.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Uśmiechy (pr. rozryw.)
18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Na słówko (pr. rozryw.)
20.50 Lepiej już nie będzie (film USA)
23.10 Wiadomości
23.15 Bramki, punkty, sekundy
23.20 Szaleję za tobą VII (s.)
23.45 Losowanie „10” szczęśliwych
23.50 Zrób to dla mnie (film USA)
1.20 Kinobox
1.45 Star Trek (s.).

■ **TVC 2:**
5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
5.45 Czeski podróżnik
6.10 Wydarzenia ekonomiczne
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wielki Wóz (mag.)
9.00 Kursy językowe
10.00 Klucz (mag.)
10.30 Salon (mag.)
11.00 Star Trek (film USA)
12.45 Proces z mordercami Martynowej 2/2 (film)
14.05 Siła obrazu: Leni Reifenstahl (dokument)
15.20 Błękitna planeta (s. dok.)
16.10 Sportowcy Świata (sport)
16.45 Buly (mag.)
19.30 Euronews
20.00 Jesienny festiwal muzyki duchowej - Olomuniec
21.15 Przesłania Matki Teresy (film dok.)
22.00 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
22.10 Filmopolis
23.10 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
0.40 Wielka nocna muzyka
4.00 Lista przebojów
5.00 „Na Kloboučku” (pr. muz.).

■ **NOVA:**
5.35 Teletubbies (s. anim.), **6.00** Ferda (s. anim.), **6.30** Pokemon (s. anim.), **7.00** Digimon (s. anim.), **7.25** Bayblade (s.), **7.50** Delfin Flip III (s.), **8.45** ESO (lista przebojów), **9.55** Stary (s.), **11.00** Diagnosta: Morderstwo V (s.), **12.00** Dzwoncie do Novy, **12.30** Czas pracuje dla mordercy (film czes.), **14.00** Nova Author Cup (sport), **14.15** Gambirinus Liga, **16.15** JAG VII (s.), **17.10** Pogoda, **17.15** Pracująca dziewczyna (film USA), **19.30** Wiadomości, sport, pogoda, **20.00** „GO-GO šou” (pr. rozryw.), **21.50** Psycho (film USA), **23.50** Dziesięć pięknych dni (film erot.), **1.15** Dzwoncie do Novy, **2.45** Dobre życie, **3.20** Doktor z gór (s.).

■ **PRIMA:**
8.00 NHL Power Week, **8.35** Salon samochodowy, **9.15** Ojciec Schwarz (s.), **10.15** Władca czasu (film USA), **12.05** Julie Lescaut (s.), **14.00** Zagrożenie Brytanika (film USA), **16.00** Prima TV, **16.20** Dempsey i Makepeace (s.), **17.15** Andrea Boceli w Pradze, **17.30** Biała spinka (film czes.), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Bugs Bunny (s. anim.), **19.55** Siska IV (s.), **21.10** Długa noc z Heleną (pr. rozryw.), **22.15** Rocky V (film USA), **0.20** Śmiercionośne spojrzenie (film niem.), **1.55** Ciemie (talk show).

NIEDZIELA 19 PAŹDZIERNIKA

■ **TVC 1:**
5.20 Niezwykłe przygody kryminalystyki (s.)
6.20 Star Trek (s.)
7.05 Bajki babci
7.30 Bajkowa niedziela
9.30 Wędrująca kamera
10.00 Obiektyw

10.30 Kalendarium
10.45 Porady prawne (s.)
11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (s.)
12.00 Wiadomości
12.05 Prognoza pogody
12.10 W jaki sposób
12.35 Na ekranie
13.10 Bajka
14.00 Drogi wiary (mag.)
14.35 Pęknięcia (s.)
15.05 Jeźeli kiedyś odejdę (film czes.)
16.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu
17.00 Kierunek Europa (mag.)
17.20 Szczęście domowe
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
18.50 Słowo świąteczne
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Prognoza pogody
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Lubieźnik (film czes.)
21.05 Film o serialu: Szpital na peryferiach
21.30 Stało się...
21.45 Wiadomości
21.50 Bramki, punkty, sekundy
21.55 Losowanie Sportki
22.00 Zwyczajni ludzie (film USA)
0.00 Czeska soda (pr. rozryw.)
0.20 Losowanie „10” szczęśliwych
0.25 Prawo rodzinne (s.)
1.10 Tajemnice wojen (film dok.)
2.00 Porady prawne (s.)
2.15 Podróżomania (s.)
2.45 Country Express Praga - Nashville
3.25 Nasza wieś.

■ **TVC 2:**
6.50 Wiadomości STV
7.05 Słowo świąteczne
7.10 Kierunek Europa
7.40 Pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia (mag.)
9.30 Z oczu do oczu (mag.)
10.00 Przesłania Matki Teresy (film dok.)
12.30 Stara miłość nie rdzewieje (film)
14.00 Studio sport (mag.)
17.05 Przystojny, uczciwy Włoch ... (film włoski)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Śląsk Cieszyński - „Młaga a Żdorp” - Przed stu laty
20.03 Śląsk Cieszyński - Dziwne stulecie
20.55 Brathanki - Czerwone korale
21.00 Samotnicy z Černé Vroble
21.20 Brathanki - wszystko dopiero po weselu
21.24 Cieszyńskie jabłuszka Renaty Putzlacher
21.50 Brathanki - Modliła się dziewczyna
21.55 Hrczawa - rok 2000
22.10 Brathanki - Gdzie ten, który powie mi
22.15 Jak się żyje na czesko-polskim pograniczu według V. Mráza
22.30 Buty - „Vrána”
22.30 Za Shakespearera z M. Hilskim (s.)
22.55 Dograne (sport)
23.40 Klub Filmowy - Werner Fassbinder
1.00 Filmopolis (mag.)
2.40 Najlepsi z klasyki
3.20 „Spona” (pr. public.).

■ **NOVA:**
6.05 Teletubbies (s.), **6.35** Ferda (s. anim.), **7.00** Pokemon (s. anim.), **7.30** Digimon (s. anim.), **7.55** Beyblade (s. anim.), **8.20** Delfin Flip (s.), **9.20** Zaloty, **9.55** Stary (s.), **11.05** Diagnosta: Morderstwo V (s.), **12.00** Siódemka, **13.00** Rady ptaka Loskutaka, **13.45** Perry Mason (s.), **11.50** Turbo (s.), **17.25** Prognoza pogody, **17.30** Wulkan (film USA), **19.20** T-Mobile RENTA, **19.30** Wiadomości, sport, pogoda, **20.00** Hogo Fogo (pr. rozryw.), **21.05** Kobra 11 (s.), **22.05** Odlamki (pr. public.), **22.35** Tele Tele, **23.15** Karaoke (film USA), **1.25** Niewidzialny II (s.), **2.10** Cudzoziemcy (s. erot.), **2.35** Navazakupy, **3.40** Siódemka, **4.40** Odlamki, **5.00** Teletubbies (s. anim.).

■ **PRIMA:**
8.00 Wizja Wojen, **9.00** Świat 2003 (pr. rozryw.), **9.35** Karol i ja (film czes.), **11.05** Niedzielną jazda, **11.50** Szkoła i rodzina (s.), **13.00** Niedzielną partia, **13.45** Wielka Nagroda Australii, **15.10** Morderstwo w trzech aktach (film USA), **17.00** Skradli tors Jupitera (film franc.), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Bugs Bunny (s. anim.), **19.55** Dziś w jednym domu (s.), **21.30** Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), **22.30** Grzech jednej nocy (film niem.), **0.25** Pólnoc w ogrodzie dobra i zła (film USA.), **3.05** Niedzielną partia, **3.50** Niedzielną jazda

PONIEDZIAŁEK 20 PAŹDZIERNIKA

■ **TVC 1:**
5.05 Na ekranie
5.35 Kinobox

5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Sezamie, otwórz się
9.00 Wiadomości
9.15 Nie kończąca historia (s.)
10.00 Merlin (film USA)
11.45 Spowiedź
12.00 Wiadomości
12.10 Zwyczajni ludzie (film USA)
14.10 Nie zastanawiaj się i kręć!
14.30 W poszukiwaniu zaginionego czasu
14.50 Humory (pr. rozryw.)
15.30 Na ekranie
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czułki
17.00 Game Page (mag.)
17.15 ABCD ekologii (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Pogoda
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Nie kończąca historia (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (serial)
21.10 Podróżomania
21.40 Fakty
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.45 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Przyjaciele IX (s.)
23.25 Golf 2003
23.45 Pieśń dla Rudolfa III
1.10 Szczęście domowe
1.40 Sport w świecie
2.15 Bananowe rybki (talk show)
2.55 Najlepsi z klasyki
3.35 Paszkwil.

■ **TVC 2:**
5.05 Podróże po świecie wina (s.)
5.35 Bez ogródek
6.05 „Spona” (pr. public.)
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Kalendarium
7.20 Chcecie mnie?
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.50 Dzieci z Afryki (s.)
8.45 Przygody Odyseusza (s. anim.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.45 Na rozdrożu (s.)
13.00 Błękitna planeta (s. dok.)
13.50 Crash Zone II (s.)
14.10 Do widzenia, ptaszku! (film USA)
15.50 Dograne (sport)
16.35 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
16.45 Sława zwycięzcom
17.00 Sport w świecie
17.40 Wielki Wóz (mag.)
18.10 Tygodnik kulturalny
18.25 Media
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Time out (sport)
19.40 Paddock – wyścigi konne
19.55 Stop (dla kierowców)
20.00 Czerwoni władcy (film dok.)
20.50 Piękne zguby
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Klub filmowy – Beztroscy jeźdźcy
23.05 „Poprask”
23.25 Naród w sobie (film dok.)
0.20 Game Page (mag.)
0.35 Zabawa pieniędzmi
2.00 Wydarzenia, komentarze
2.30 Czeski podróżnik (s.)
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ **NOVA:**
5.59 Śniadanie z TV Nova, **8.30** To morderstwo, napisała (s.), **9.30** Miejsce zbrodni (film niem.), **11.15** Szkoła gotowania, **11.50** Knots Landig (s.), **12.45** Prawo do miłości (s.), **13.45** Gwiezdna brama (s.), **14.40** Obronca (s.), **15.35** Kachorra (s.), **16.35** Zaryzykuj!, **17.10** Właśnie teraz, **17.20** Gliniarz i prokurator (s.), **18.15** Pogoda, **18.20** M.A.S.H. (s.), **18.50** „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), **19.30** Wiadomości, sport, pogoda, **20.00** „Volenska” (pr. rozryw.), **21.00** Joanna d'Ark (film franc.), **0.05** Wild Wild West (film USA), **2.05** Ukryte spojrzenie mordercy (film niemiecki).

■ **PRIMA:**
8.00 Namieśny pocałunek (s.), **8.55** Najdroższy skarb (s.), **10.00** Wspaniali i bogaci (s.), **11.00** Prima jazda, **12.00** Łowca krokodyli (s. dok.), **12.30** Biała spinka (film czes.), **13.55** Sabrina - młoda czarownica (s.), **14.30** Beverly Hills 90210 (s.), **15.30** Kojak IV (s.), **16.30** I. FC Brno – FK Teplice (piłka noż.), **18.45** Prima TV, **18.50** Minuty regionu, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Bugs Bunny (s. anim.), **19.55** Komisarz Rex IV(s.), **21.00** Aplauz! (pr. rozryw.), **22.05** Stan Becker – Prawdziwi przyjaciele (film niem.), **0.00** Na temat!, **0.10** Akta X II (s.), **1.05** Faktor PSI (s. kanad.), **2.00** Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Wciąż bez rewelacji

■ **I LIGA: OPAWA – HAWIERZÓW 3:3 (2:1, 1:0, 0:2 - 0:0). Bramki: 1. Suchánek, 3. Šebesta, 40. Prokop – 4. Žůrek, 47. Saj, 56. Kočara.**

Gospodarze wprawdzie w obecnym sezonie też nie zachwycają, ale w porównaniu do Hawierzowa mają na swoim koncie już jedno zwycięstwo. Atut własnego lodowiska sprawdził się zaraz na wstępie meczu. Już w 30. sekundzie Suchánek wykorzystał moment dekoncentracji w defensywie Panter, a w 3. minucie Šebesta dołączył drugiego gola. Na całe szczęście goście błyskawicznie zareagowali i w minutę później za sprawą kontaktowego gola z kija Žůrka wrócili niejako z dalekiej podróży. Scenariusz drugiej odsłony również układali gospodarze. Na 3:1 podwyższył golem do szatni Prokop. Hawierzowscy trenerzy, Aleš Flašar i Pavel Sedlák, w przerwie po meksu porozmawiali w szatni z zawodnikami. Efektem tego była kompletna metamorfoza Panter w trzeciej części spotkania. W 47. minucie pierwszego gola w swojej karierze w gronie seniorów zaliczył utalentowany junior Adam Saj, wprowadzony do gry dopiero w drugiej tercji, w miejsce Voláka. Wyrównanie zapewnił gościom w 56. minucie Kočara. W dogrywce więcej sytuacji podbramkowych stworzyli opawianie, na posterunku był jednak skoncentrowany do ostatnich minut hawierzowski golkiper Martin Falter. **Kary 10:10, wykorz. 1:1, sędzia Dvořák, widzów 720.** (jb)

BANIK KARWINA ZAGRA DZIŚ Z CHAMBERY

Trenerzy oszczędzali Heinza

Dziś w francuskim Grenoble piłkarze ręczni Banika Karwina zmierzą siły z drużyną Chambery - w meczu drugiej kolejki Ligi Mistrzów. Oba zespoły pokonały w minioną niedzielę swoich rywali grupowych. Karwiniacy w świetnym stylu rozgromili chorwacki Metkovic 38:27, zaś Francuzi na wyjeździe uporali się z szwajcarskim Winterthur (zwycięstwo 29:25). Do pierwszoplanowych postaci w drużynie Chambery należy chorwacki bramkarz Solá oraz rosyjski obrotowy Moskalenko. Spotkanie w Grenoble poprowadzi dwójka duńskich arbitrów Jensen i Boye.

Pod znakiem zapytania stoi w dzisiejszym meczu występ największej gwiazdy w drużynie Banika – snajpera Kamila Heinza. Trener Jiří Kekrt oszczędzał tego zawodnika również w śródowym spotkaniu czesko-słowackiej Interligi, w którym karwiniacy po zaciętej walce pokonali Frydek-Místek 33:32.

LOSOWANIE DRUGIEJ RUNDY PUCHARU UEFA

Manchester w Grodzisku

Manchester City będzie rywalem Groclinu Grodzisk Wlkp. w drugiej rundzie pucharu UEFA. Krakowska Wisła zmierzy się z norweskim klubem IF Valerenga Oslo - zdecydowało o tym wczorajsze losowanie w Nyonie. Oba polskie zespoły pierwsze mecze zagrają na wyjeździe. Spotkania zaplanowano na 6 i 27 listopada.

Na ciekawych rywali trafiły również czeskie zespoły. Slavia Praga zagra z Levski Sofia, a Teplice staną do konfrontacji z holenderskim Feyenordem Rotterdam. Piłkarze Teplic, którzy wyeliminowali w czwartek 1. FCK, pierwszy mecz rozegrają w Rotterdamie. (jb, PAP)

■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA

● **PIŁKA NOŻNA – I liga:** B. Ostrawa – Przybram (dziś, 14.25 – TV NOVA). **MŚLF:** Trzynieć – Uniczów (dziś, 10.15). **DYWIZJA:** Wałaski FC – Dzieńmorowice, Orłowa – W. Losiny, Kralowa – B. Olbrachcice, Cz. Cieszyn – M. Łazce (wszystko dziś, 15.00). **MISTRZOSTWA OKRĘGU:** Bogumin – Karwina (dziś, 10.15), Wracimów – Piotrowice (dziś, 15.00), Krnow – Bystrzyca (jutro, 15.00). **I A KLASA – gr. B:** Fulnek – Mosty k. J., Stonawa – Rychwałd (dziś, 15.00). **I B – B:** ČSAD Hawierzów – Gruszów (dziś, 15.00), Szilherzowice – Pietwałd (jutro, 15.00). **I B – C:** Liskowiec – Karwina B, Żuków – Jabłonków, Sucha G. – I. Piotrowice, Lutynia D. – Nydek (wszystko dziś, 15.00), Niebory – Dąbrowa,

Lokaty: 1. Chomutów 30, 2. Beroun 23, 3. Jihlava 20,... 10. Opawa 10, 11. Prościejów 8, 12. Trzebiecz 7, 13. Pisek 2, 14. Hawierzów 2 pkt. **DZIŚ:** Hawierzów – Pisek (17.00).

■ **II LIGA: ORŁOWA – UNICZÓW 5:6 (1:4, 2:0, 2:1 – 0:1).** Orłowanie wręcz fatalnie spisało się w I tercji. Brakowało pomysłu i precyzji. W 5. minucie wprawdzie Stránský trafił na 1:0, ale później dominowali już wyłącznie goście, którym do zdobycia czterech bramek wystarczyło zaledwie sześć minut (12. Lakomý, 13. Dalloš, 15. Lakomý, 18. Holý). Orłowanie ocknęli się dopiero w II tercji, ale efektem przewagi - miejscami druzgocącej – były tylko dwa gole. W 25. minucie w osłabieniu na 2:4 trafił Ovšák (as. Tomášek), a kontaktowego gola zdobył w minutę później Dvořák (Jaško). Najlepszy hokeista na lodowisku – Ovšák - w 47. min. strzelił na 4:4 (as. Tomášek, Stránský). Szalę konfrontacji przechylili na swoją stronę gospodarze w 48. min. – strzelał Galgonek z podania Jaški. To nie był jednak koniec wymiany ciosów. W 51. minucie wyrównał Barbořik, doprowadzając do dogrywki. Losy meczu wziął w swoje ręce Lakomý, który na 26 sekund przed końcem przedłużenia zapewnił gościom dwa punkty. (JK)

Lokaty: 1. S. Ostrawa 27, 2. Přerow 22, 3. Kromierzyż 20,... 9. HCO 9, 10. Uniczów 9 pkt. itd. **JUTRO:** W. Bitesz – Orłowa (17.00).

Opr. JANUSZ BITTMAR

● **INTERLIGA: KARWINA – F-M 33:32 (16:17).** Gospodarze zagraли bez kontuzjowanego Horáka, Mrózka i Prokopca, w dodatku trener Kekrt oszczędzał Kamila Heinza. Goście pokazali się na karwinińskim parkiecie z bardzo korzystnej strony i byli blisko sukcesu. Jeszcze w 54. minucie gracz Radegasta prowadzili 31:28. W emocjonującej końcówce karwiniacy przechylili szalę spotkania na swoją stronę. **Bramki dla HCB:** M. Brůna 8, Konečný 7/3, Kust, Zdráhala po 4, Mrakič, Vašek po 3, T. Heinz 3/2, Laclavík 1. (Ok)

24-26 PAŹDZIERNIKA W BYSTRZYCY:

Pod znakiem pięcioboju

W dniach 24-26 października br. odbędą się w Bystrzycy – w tamtejszym centrum sportowym - międzynarodowe młodzieżowe zawody w pięcioboju nowoczesnym. Patronat nad imprezą objęła Międzynarodowa Federacja Pięcioboju Nowoczesnego (UIPM) oraz Czeski Związek Pięcioboju Nowoczesnego. W Bystrzycy zmierzy ze sobą siły 80 zawodników z ośmiu państw, nie zabraknie również młodych zawodników z RC i Polski. W barwach RC pojawiają się najlepsi obecnie pięciobości świata w kategorii wiekowej 16-18 lat – Petr Lebl i David Svoboda, jak również zeszłoroczna triumfatorka Jana Čečotková – gwiazda Bystrzyckiego Centrum Sportowego. Gośćmi honorowymi zawodów będą m.in. Jan Hrdina – dyrektor sportowy Czeskiego Komitetu Olimpijskiego i Sławomir Kopec – delegat techniczny Międzynarodowej Federacji Pięcioboju Nowoczesnego. (jb)

Wierzniowice – IRP B, Śmiltowice – Skrzeczów (jutro, 15.00). **MPK:** B. Rychwałd – V. Bogumin, Datynie D. – Orłowa B, SKF Hawierzów – FK Hawierzów, Zablocie – Domasławice, Sj Pietwałd – F. Orłowa, Cierlicko – HDB B, Sn Hawierzów – Sn Orłowa (wszystko dziś, 15.00). **MPF-M:** Oldrzychowice – Gnojnik (dziś, 15.00), Noszowice – Pisek, Gródek – Wędrynia (jutro, 15.00). **RPF-M:** Będowice – Raszkowice (dziś, 10.15), Dobratice – Milików (dziś, 15.00), Bukowiec – Pržno (jutro, 15.00).

● **HOKEJ NA LODZIE – Ekstraliga:** Witkowice – Cz. Budziejowice (jutro, 17.00). **I liga:** Hawierzów – Pisek (dziś, 17.00). **II liga:** W. Bitesz – Orłowa (jutro, 17.00).



▲ Z bystrzycką szkołą utożsamiają się nie tylko te dziewczęta, ale w ogóle wszyscy jej uczniowie i absolwenci.

◀ Kwiaty także pod tablicą z nazwiskami założycieli i fundatorów obchodzącej 80-lecie „wydziałówki” to wymowny symbol wdzięczności.

Fot. JACEK SIKORA

WIZYTA PETRY BUZKOWEJ W POLSCE

Śladem J. A. Komeńskiego

LESZNO (mro) - Podczas wczorajszej jednodniowej wizyty w Polsce minister szkolnictwa RC Petra Buzkowa odsłoniła w Lesznie pomnik **Jana Amosa Komeńskiego**. Jak poinformował naszą redakcję **Rafał Morawiec**, rzecznik prasowy Ambasady RP w Pradze, w programie pobytu minister było także wzięcie udziału w uroczystym rozpoczęciu roku akademickiego w tamtejszej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej i nadanie jej imienia nauczyciela czeskiego narodu.

Republika Czeska współpracuje z Polską w dziedzinie szkolnictwa na podstawie uzgodnień między ministrami szkolnictwa obydwu krajów. Chodzi przede wszystkim o stypendia studenckie. Z pobytów jednosemestralnych korzystają studenci polonistyki i bohemistyki, pracownicy naukowcy zaś z wymiennych pobytów naukowych, badawczych oraz studyjnych. Obydwa państwa pertraktują nt. wzajemnego uznawania dokumentów odnośnie wykształcenia, godności naukowych i tytułów.

SĄ PIENIĄDZE NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM

Publiczne nie znaczy gorsze

KARWINA (wak) - 99 mln koron otrzymał w tym roku od Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych RC Powiatowy Urząd Pracy w Karwinie na walkę z bezrobociem. Pieniądze przeznaczone są na kursy rewalifikacyjne, szkolenia oraz staże absolwentckie, a także refundację zarobków bezrobotnych zatrudnionych w ramach robót publicznych. Ta ostatnia forma walki z bezrobociem cieszy się dziś coraz większym powodzeniem.

- Oferty kierowane są do osób o niskich kwalifikacjach, od dawna bezrobotnych oraz pochodzących z

rodzin, w których więcej osób nie pracuje. W tym roku różne instytucje na terenie byłego powiatu karwińskiego zatrudniły ich ponad 300. Pomijając składkę na ZUS wysokość miesięcznej refundacji za pracownika dochodzi do 6200 koron - powiedział redaktor „GL” dyrektor PUP, Dalibor Závacký.

ŚWIĘTO ZMARŁYCH TUŻ, TUŻ

CZ. CIESZYN / CIESZYN (mro) - Przez graniczne mosty wędrują... wieńce. W przededniu Święta Zmarłych handel między Cieszynem a Czeskim Cieszynem koncentruje się na bukietach sztucznych kwiatów i chryzantem oraz wianuszkach - tych z papieru, po te z nieśmiertelników. Powodzeniem cieszą się też znicze.

Na polskim brzegu Olzy za drobne chryzantemy w doniczkach płaci się od pięciu za mały i od dziesięciu złotych za duży krzak. Ta sama odmiana kwiatów, ale z wielkim kwiatostanem w popularnych kolorach białym i żółtym sprzedawana jest po 15 zł.

Popytem cieszą się wianki ze sztucznych kwiatów. Te mniej uroczyste, na sztucznej jodełce, ze

GOŚCIEM HONOROWYM UROCZYSTOŚCI BYŁA AISZA HADYNA

Bukiet dla jubilatki

BYSTRZYCA (kor) - „Bo tu jest super szkoła, super ludzie wokół, tutaj życie wre, tutaj wracać chcesz, choć mija rok po roku!” - te słowa z tekstu napisanego do sławnego w swoim czasie przeboju zespołu ABBA „Super Trouper” śpiewała z uczniami bystrzyckiej PSP im. Stanisława Hadyny cała sala. Piosenka zakończyła w sobotę uroczystą akademię, która była punktem kulminacyjnym obchodów 220-lecia polskiego szkolnictwa w Bystrzycy oraz 80-lecia szkoły wydziałowej.

- Tych jubileuszy jest jednak w tym roku więcej - powiedziała otwierając akademię dyrektor szkoły-jubilatki, **Wanda Tomčala**. - Przed 105 laty położono kamień węgielny pod budowę szkoły ludowej, 50 lat obchodzi zespół „Śląsk”, który założył patron naszej szkoły, **Stanisław**

Niezapomniane dni z Piotrem Feliksem

PRZEŚCIGAJĄC SIĘ WE WSPOMNIENIACH, WYCHOWANKOWIE PRZYWOŁYWALI DAWNE KLIMATY

CZ. CIESZYN (sch) - Osobie **Piotra Feliksa**, prekursora kultury, społecznika oraz dyrektora Polskiego Gimnazjum Realnego im. J. Słowackiego w Orłowej poświęcili sobotnie przedpołudnie uczestnicy seminarium zorganizowanego z okazji jego 120. rocznicy urodzin.

W ławkach czeskokocieszyńskiej auli gimnazjalnej zasiedli z tej okazji nauczyciele, historycy oraz byli wychowankowie orłowskiego gimnazjum z czasów **Piotra Feliksa**. Na korytarzu witała przybyszów wystawa poświęcona jego dorobkowi. Przygotował ją Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC, korzystając ze zbiorów własnych

oraz **Stanisława Zahradnika**. Przy samym wejściu można było też nabyć publikację zawierającą materiały seminaryjne, którą na tę okazję wydało czeskokocieszyńskie Polskie Centrum Pedagogiczne.

Seminarium otwarła kontynuatorka Feliksowego dzieła, dyrektor Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie, **Krystyna Herman**. Program okolicznościowy ku czci patrona szkoły, wieszczka Słowackiego, przedstawili uczniowie klas karwińskich i czeskokocieszyńskich, pozwalając choć na chwilę - jak zabrzmiąło później z ust byłego wychowanka **Tadeusza Gojniczka** - przenieść się byłym uczniom Feliksa w czasy podobnych poetyckich poranków w orłowskiej szkole.

Ciąg dalszy na str. 2

OBCHODY 25-LECIA PONTYFIKATU JANA PAWŁA II

Matka ubogich

W niedzielę, ostatnim dniu tygodniowych obchodów 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, na placu św. Piotra w Watykanie odbyła się uroczysta msza św., podczas której beatyfikowana została Matka Teresa z Kalkuty.

Zakonnica ta całe swe życie poświęciła posłudze nędzarzom i chorym. - *Ja po śmierci nie pójdę do nieba, tylko pozostanę na ziemi, żeby nadal służyć ubogim. Bo ich nie ubywa i nadal potrzebują wsparcia i opieki* - zwykła mawiać do swych towarzyszek. Jej słowa zyskują teraz nowy, nieoczekiwany wymiar. (k)

NA KONFERENCJI FORUM 2000

O Tybecie

PRAGA (mro) - Dalajlama, duchowy przywódca Tybetu, odwiedził Pragę w czasie obrad konferencji Forum 2000, w trakcie której doszło do spotkania przedstawicieli kościołów świata. Wziął także udział w oficjalnej inauguracji międzynarodowej konferencji grup wspierających Tybet.

Jej uczestnicy z nadzieją skwitowali gotowość władz chińskich do negocjacji z przedstawicielami tybetańskiego wychodźstwa.

WYSOKA OCENA INICJATYWY UPAMIĘTNINIENIA POBYTU W. WITOSA

Przed wejściem do UE

CZESKI CIESZYN (tt) - W piątek 17 bm. odbyło się w Cz. Cieszynie zebranie Rady Wykonawczej Ruchu Politycznego Coexistentia-Wspólnota. Przewodniczący Władysław Niedoba poinformował, że 30. 9. delegacja Ruchu została przyjęta przez premiera RP Leszka Millera podczas jego spotkania w ambasadzie RP w Pradze z Polakami mieszkającymi w RC.

Członkowie Rady Wykonawczej wysoko ocenili znaczenie odsłonięcia w Gródku tablicy pamiątkowej Wincentego Witosa, premiera międzywojennej RP, oraz towarzyszą-

cych temu aktowi imprez w Jabłonkowie. Zdaniem Wspólnoty przedsięwzięcie to przyczyniło się do pogłębienia współpracy między elitami RP i RC i będzie owocować w przyszłości.

Prezentowano również ramowy plan pracy i ramowy program działalności polityczno-społecznej Ruchu na 2004 r. Rada Wykonawcza zobowiązała poszczególne sekcje narodowe, by na tej podstawie opracowały szczegółowe programy własnej działalności, uwzględniające nowe realia polityczne, tj. poszerzenie Unii Europejskiej.

sztucznymi pąkami róż czy tulipanów, niezależnie od wielkości są sprzedawane po 5 zł. Średnie bukiety sztucznych kwiatów można dostać od 13 zł. Jeśli komuś nie odpowiadają

gospodarstwem domowym (chemią gospodarczą) bądź dewocjonaliami. Oferowane są od tych najmniejszych i najtańszych, których cena oscyluje koło złotówki, po średniej wielkości,

temy drobne można w wielkiej doniczce kupić za 220, a w małej za 90 koron. Są też różne rodzaje wianuszków, od zwykłych styropianowych, oklejonych papierem z napisem „Wspominamy” (ale w czeskiej wersji językowej) za 30, po te ułożone z szyszek za 155 koron czy sztucznych kwiatów po 180 koron. Wianuszki średniej wielkości z nieśmiertelników kosztują po czeskiej stronie 70 koron.

Wybór zniczy jest mniejszy niż w Polsce. Najtańsze można już dostać za parę koron (w znicze okresowo prześcigają się świeczki do podgrzewaczy stołowych), średniej wielkości, z ostionami i w kolorowym szklee - za 50 koron.

U sąsiadów taniej

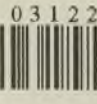
ceny w złotówkach, to w ciągu handlowym nad brzegiem Olzy można dokonać zakupów w koronach. Wielkie bukiety bajecznie kolorowych papierków i plastiku przypominających kwiaty opakowane w staniol są oferowane przeważnie od 80 do 100 koron.

Znicze kupuje się w sklepach z

w kolorowym szklee i z metalową osłoną od wiatru. Są do dostania znicze zapewniające utrzymanie światelka przez 3 a nawet przez 6 dni. Te ostatnie to import z Niemiec w cenie 13 zł. Wielodobowe znicze mogą być w szklee lub w plastiku. Nie ma to większego wpływu na cenę.

Po czeskiej stronie Olzy chryzan-

ISSN 1212-4222



9771212422027

■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

13 - 19 X 2003

● Wysoki przedstawiciel przedli-stopadowego reżimu byłej Czechosłowacji, Karel Hoffmann, został skazany przez sąd w Pradze na 6 lat więzienia za sabotaż w roku 1968.

● Trzech Amerykanów zginęło w Strefie Gazy podczas ataku na konwój dyplomatyczny USA. Do zamachu przyznało się palestyńskie ugrupowanie „Komitety Oporu Ludowego”.

● W Polsce bawił z wizytą oficjalną prezydent Wietnamu, Tran Duc Luong.

● Chiny wystrzeliły z kosmodromu na pustyni Gobi na orbitę okołoziemską statek kosmiczny z człowiekiem na pokładzie. Pierwszym chińskim astronautą stał się 38-letni pułkownik lotnictwa Jang Li-wej. Po 21 godzinach i 14 okrążeniach Ziemi statek bezpiecznie wylądował.

● W stolicy Azerbejdżanu, Baku, doszło do gwałtownych walk pomiędzy przeciwnikami rządzącego klanu Aliewów a wojskiem i policją. Zginęło co najmniej dziesięć osób.

● Były prezydent RC, Vaclav Havel, odebrał w czasie uroczystości w Pradze Order Białego Lwa oraz Order T. G. Masaryka. Odznaczenia te przyznała mu Izba Poselska i Senat Parlamentu RC.

● Prom pływający pomiędzy Manhattanem a wyspą Staten w Nowym Jorku rozbił się, cumując w porcie. W wypadku zginęło 10 osób, a ponad 60 zostało rannych. Przyczyną niebezpieczeństwa była nagła niedyspozycja kapitana promu.

● Laureatka tegorocznej pokojowej nagrody Nobla, Szirin Ebadi, zapośredniczyła do władz Iranu o zwolnienie więźniów politycznych.

● W Brukseli rozpoczęła się kolejna sesja ministerialna Unii Europejskiej o treści konstytucji unijnej.

● W swoim wystąpieniu w Izbie Poselskiej Parlamentu RC skrytykował prezydent RC, Václav Klaus, rekordowy deficyt przyszłorocznego budżetu oraz poczynania koalicyjnego gabinetu rządowego.

● Czterech Jordńczyków zginęło w Bagdadzie, kiedy żołnierze amerykańscy otworzyli ogień do ich auta, które nie zatrzymało się przed blokadą.

● Izba Reprezentantów Kongresu USA uchwaliła wprowadzenie sankcji wobec Syrii, które Stany Zjednoczone oskarżają o wspieranie terroryzmu i o produkcję broni masowego rażenia.

● Paryski Sąd Apelacyjny skazał na 12 lat więzienia pielęgniarkę, której udowodniono zabójstwa siedmiu nieuleczalnie chorych pacjentów.

● Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła jednogłośnie amerykański projekt rezolucji wzywającej członków ONZ do pomocy w stabilizacji i odbudowie Iraku oraz nadającej siłom okupacyjny mandat ONZ.

● Stan zdrowia dwuletnich bliźniąt syjamskich z Egiptu, rozdzielonych przed kilku dniami, stale się poprawia - poinformowała ekipa lekarzy z Dallas w USA.

● Sześć osób zginęło, a ponad 10 trafiło do szpitali na skutek pożaru, który wybuchł w wieżowcu w dzielnicy handlowej w Chicago.

● Polscy żołnierze w Iraku dostali nowe kamizelki kuloodporne. Są lżejsze, wygodniejsze i dają lepszą ochronę niż te, których do tej pory używali.

● Podczas zderzenia pociągu manipulacyjnego z samochodem osobowym na przejeździe kolejowym koło Holeszowa na Morawach zginęły dwie osoby, a jedna została ciężko ranna.

● Al-Kaida zastrzega sobie „prawo uderzenia w dogodnym czasie i miejscu na wszystkie kraje uczestniczące w tej niesprawiedliwej wojnie, zwłaszcza w Wielką Brytanię, Hiszpanię, Australię, Polskę, Japonię i Włochy” - mówi głos na jednej z dwu taśm zaprezentowanych przez katarską telewizję Al-Dżazira, przypisywany Osamie bin-Ladenowi.

● W Londynie wykołczyły się wagony metra, raniąc sześć osób; w tym jedną ciężko. Jest to drugi taki wypadek w ciągu ostatnich dwu dni. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej usługi informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.

TRZYGODZINNY MARATON Z UDZIAŁEM POLAKÓW I CZECHÓW

Chóralna mozaika

SUCHA GÓRNA (sch) – Nie inaczej, jak z pieśnią na ustach świętowali w sobotę górnosuszanie oraz ich goście 90-lecie śpiewu chóralnego nad Suszanką.

Słowa uznania oraz życzenia dalszych pomyślnych lat kierowali pod adresem inicjatora imprezy, działającego przy MK PZKO Chóru Mieszanego „Sucha”, jego sympatycy i przyjaciele „po pieśni”. Na ręce dyrygent Anny Kiszki oraz prezesa Otona Rzymana złożyli kwiaty, upominki oraz listy gratulacyjne wójt gminy, Jan Lipner, dyrektor miejsco-

wej szkoły Bohdan Prymus, a także całe zastępy przedstawicieli ośrodków kultury, organizacji kulturalno-oświatowych oraz zespołów śpiewaczych z Zaolzia i z Polski. Sobotni koncert na 90-lecie śpiewactwa był również okazją do uhonorowania gminnymi oraz związkowymi odznaczeniami zasłużonych członków chóru „Sucha”.

Niezapomniane dni...

Dokończenie ze str. 1

Na główną część seminarium złożyły się trzy referaty: **Stanisława Zahradnika**, **Piotra Feliksa** – osobowość i społeczność, **Danuty Ondrucha**, **Piotra Feliksa** – dyrektor i wychowawca” oraz **Ireny Kufy** „Piotr Feliks - spuścizna i stan obecny polskiego szkolnictwa średniego w RC”.

W drugiej, wspomnieniowej części seminarium dawni wychowankowie szkoły dzielili się wspomnieniami, prześladując się w wydobyciu z pamięci nazwisk oraz przezwisk swoich profesorów. Wspominano wyjazdy harcerskie, wszechstronnie uzdolnionych profesorów, bursę, „w której wszyscy trzymali razem”, a także jej seniora, „który niczym w wojsku sprawdzał, czy łóżka są zastane, a ręce umyte...” Z zainteresowaniem wysłuchano też wystąpienia **Andrzeja Króla** z chorzowskiego I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Słowackiego na temat Rodziny Szkół Średnich noszących imię wieszczka, w skład której wchodzi rów-

niez karwińskie klasy gimnazjalne.

Dzień wcześniej przedstawiciele zaolziańskich organizacji i instytucji, jak również dawni i obecni wychowankowie gimnazjum złożyli kwiaty przy symbolicznym grobie Piotra Feliksa na cmentarzu komunalnym w Cieszynie. Długoletni dyrektor orłowskiego gimnazjum zginął w 1941 r. w Oświęcimiu.

Trwające od piątku obchody upamiętniające osobę Piotra Feliksa były wspólnym przedsięwzięciem Sekcji Historii Regionu ZG PZKO, Polskiego Gimnazjum, Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC oraz Polskiego Centrum Pedagogicznego.



▲ Dawni wychowankowie orłowskiego gimnazjum z zainteresowaniem przysłuchiwali się wygłaszanym referatom. Fot.: BEATA SCHÖNWALD

»Tydzień« dla zapominalskich

HAWIERZÓW/ORŁOWA (wak) – Tydzień Bibliotek, który przebiegał w całym kraju w drugim tygodniu października, upłynął pod hasłem „Abolicji dla czytelnika”. W tym czasie zawieszono zostały karty dla zapominalskich i osoby, które przetrzymywały książki mogły je bez obaw przynieść do swojej księżnicy.

- Mamy nadzieję, że nasi czytelnicy skorzystają z tego udogodnienia i odszukają na półkach i w szufladach nasze tytuły - mówiły przed zagajeniem Tygodnia **Blażena Válova** i **Jindra Zlámalowa**, kierowniczki bibliotek miejskich w Orłowej i Hawierzowie.

Jak dowiedzieliśmy się wczoraj, akcja ta „nie powiodła się” w orłowskiej placówce. Książki wartości 1200 koron wróciło anonimowo tylko trzech „dłużników”. Do ha-

wierzowskiej biblioteki centralnej oraz jej czterech filii rozsiadanych po wszystkich dzielnicach miasta, przyszło natomiast oddać książki ponad 70 zapominalskich czytelników. To duży sukces - stwierdziła J. Zlámalowa. - „Wróciły” do nas także tytuły, które mieliśmy tylko w jednym lub dwóch egzemplarzach. Zniknięcie takich książek powoduje, że niejednokrotnie jesteśmy zmuszeni do wykreślenia pozycji z katalogu.

Podczas trwającej przez bite trzy godziny uroczystości śpiewaczej, którą Grażyna Siwek prowadziła w sposób iście profesjonalny, przedstawiły się publiczności różnorodne zespoły – zarówno z uwagi na wiek, jak i repertuar, język czy kraj pochodzenia. Najmłodszym z nich było miejscowe przedszkole. Wkrótce potem przyszła kolej na zespół najstarszych uczennic miejscowej PSP, „Crazy girls” z solistką Izabelą Firlą. Dojrzałych głosów można było natomiast posłuchać w podaniu gospodarza obchodów, chóru „Sucha” (partie solowe wykonał Włodzimierz Szostok oraz gościnnie Adelajda Szymik) oraz chóru „Stonawa”. W dół trwającej od pięciu lat współpracy dwie pieśni zespoły te odśpiewały razem. Wianuszek czeskich pieśni zaprezentował chór żeński „Śárka”, pieśń chóralną z Macierzy przywiozło zaś nad Suszankę Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” z Wieliczki.

UŚ dla PZKO

W uroczystej inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach brały m.in. udział delegacje zaprzyjaźnionego UŚ w Opawie i ZG PZKO. Jak informuje **Józef Wierzoński**, podczas spotkania po-inauguracyjnego rektor UŚ prof. **Janusz Janeczek** zwrócił się do członków delegacji PZKO-wskiej z propozycją częstszego uzgadniania kierunków i zakresu współpracy. - Uniwersytet - powiedział - jest zainteresowany dalszym doskazywaniem kadry nauczycielskiej dla Zaolzia oraz przygotowywaniem i doskazywaniem jego kadry dyrygentkiej.

Propozycja została przyjęta z satysfakcją, choćby dlatego, że chórami Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego PZKO z powodzeniem dyryguje obecnie kilku absolwentów studiów pedagogiczno-muzycznych cieszyńskiej Filii UŚ. (k)

Bukiet dla jubilatki

Dokończenie ze str. 1

Tuż po południu w starszym z budynków szkoły spotkali się wszyscy pedagodzy, którzy przewinęli się przez bystrzyski pokój nauczycielski. Najważniejszym punktem sobotnich uroczystości była jednak wspomniana już akademicka, która odbyła się w sali gimnastycznej nowego kompleksu szkolnego.

Na program złożyły się występy chóru „Crescendo” pod batutą Danuty Cymerys (zaśpiewał m.in. hymn szkoły – „Moja mowa” S. Hadyny i Władysława Młynka) i zespołu „Septet”, zespołów tanecznych „Łączka” oraz z klas, pierwszej, dziewiątej i piątej (ten ostatni przedstawił „Zabawę w wesele”, którą przygotowali z

dziećmi Barbara Kaleta, Halina Dänemark oraz folklorystka Anna Wacławik), były wiersze Anieli Kupiec, Agnieszki Piegzy i Wilhelma Przeczka, zagrała kapela ludowa pod kier. Jana Kubiczki.

Trzydniowe uroczystości jubileuszowe (w piątek odbył się wieczór wspomnień pn. „Hadyńówka” oraz transgraniczne forum pedagogiczne) zakończył w niedzielę koncert chóru ZPIT „Śląsk” im. S. Hadyny w miejscowym kościele ewangelickim.

SPROSTOWANIE W zapowiedzi uroczystości jubileuszowych („GL” nr 121, s. 3) doszło do niezamierzonych zmian w programie i nazwiskach wystawiających swe prace artystów. Organizatorów i twórców gorąco przepraszamy. **Redakcja**

OWOCEM PROJEKTU BĘDĄ M.IN. MATERIAŁY METODYCZNE

Finał »małej ojczyzny«

CZ. CIESZYN (kor) – W auli czesko-cieszyńskiego Polskiego Gimnazjum odbyło się w sobotę uroczyste zakończenie i ocena pierwszej edycji transgranicznego, czesko-polskiego projektu edukacji regionalnej pn. „Śląsk Cieszyński – mała ojczyzna w Europie”. W uroczystości wzięli m.in. udział przedstawiciele władz obu Cieszyńskich, Euroregionu Śląsk Cieszyński, Śląskiego Kuratorium Oświaty w Katowicach, a także konsul generalny RC w Katowicach **Josef Byrtus** i konsul RP w Ostrawie **Grażyna Kostrusiak**.

- Chodziło jednak tylko o zakończenie części edukacyjnej projektu - powiedziała „GL” jego współautorka, wicedyrektor Polskiego Centrum Pedagogicznego, **Marta Kmeť**. - Czekaj nas teraz jeszcze praca nad materiałami metodycznymi, programem multimedialnym oraz kaseta wideo, z których później będzie można korzystać w szkołach podczas zajęć edukacji regionalnej.

W pierwszej edycji warsztatów edukacyjnych uczestniczyło 40 nauczycieli z obu stron Olzy. Od lutego do października br. zaliczyli oni 101 godzin dydaktycznych, podczas których zajmowali się takimi tematami, jak np. historia regionu, jego przyroda i geografia, kultura i tradycje Śląska Cieszyńskiego. Sporo czasu poświęcono też warsztatom metodycznym. W trakcie uroczystości każdy z pedagogów otrzymał z rąk konsulów świadectwo uczestnictwa w warsztatach. Przed spotkaniem w auli nauczyciele odwiedzili jeszcze Trzanowice, pomnik w Żywocicach oraz Zwirkowice.

Organizatorzy warsztatów edukacji regionalnej szukają się już do kolejnej edycji projektu, która powinna ruszyć w przyszłym roku. - Przebiegnie ona, tak samo jak pierwsza edycja, pod hasłem – „dobry sąsiad jest lepszy od dalekiego przyjaciela” - dodała Marta Kmeť.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Anglik o Powstaniu Warszawskim

W Anglii ukazała się monumentalna praca Normana Daviesa „Rising '44” (Powstanie '44) - rozprawa niezwykle popularnego w Polsce walijskiego historyka o Powstaniu Warszawskim. Poszerzona i rozbudowana polska wersja książki pojawi się w księgarniach w przededniu 60. rocznicy Powstania Warszawskiego.

„Davies napisał poruszającą elegię romantyków, walczących tak dzielnie aż do dramatycznego końca jesienią 1944 roku. Davies wie o Polsce więcej niż jakikolwiek inny zachodni historyk, ma też głęboką sympatię dla Polaków. Jego wiedza i pasja - razem z żalem do aliantów, którzy zdecydowali się w pewnym sensie zignorować powstanie - uwiadaczniają się w tej poruszającej

książce, opartej na badaniach polskich i sowieckich źródeł” - napisał Max Hastings z „Sunday Telegraph”.

Davies przyjął w swojej książce, że powstanie trwało 66 dni, a nie - jak przyjęło się uważać - 63. Liczy więc 63 dni walki i trzy dni bez walk przed kapitulacją. Nie udało mu się jednak wyjaśnić okoliczności decyzji Stalina o niepomaganii powstańcom. Nie wiadomo, czy Stalin rozważał możliwość interwencji dyplomacji zachodniej, czy włączyłby się do pomocy powstaniu, gdyby zrobili to alianci. Oczywiście, wykrwawienie się powstania leżało w jego interesie. Davies uważa, że AK miała, przynajmniej na początku, pewne szanse, aby w powstaniu zwyciężyć. Oczywiście, gdyby zrealizował się przyjęty przez jego przywódców scenariusz, że Amerykanie i Brytyjczycy poparli ich dyplomatycznie z Rosjanami,

którzy, zmobilizowani przez aliantów, pomogą powstaniu. Zdaniem Daviesa były to realne oczekiwania.

Bocianom na ratunek

Polacy i Słowacy będą współpracować przy ochronie bocianów i ich siedlisk na Orawie. Międzynarodowy projekt „Ciconia-Orawa” przewiduje m.in. badanie populacji tych ptaków, renowację gniazd oraz edukację dzieci. Współpraca transgraniczna obejmować będzie po stronie polskiej Kotlinę Orawsko-Nowotarską, gdzie żyje ok. 8-10 par bociana czarnego i 83 pary bociana białego. Po stronie słowackiej będzie to teren Orawy, gdzie populacja bociana czarnego liczy od 60 do 80 par, a bociana białego 50 par.

Ogromnym zagrożeniem dla tych ptaków jest zmniejszanie obszaru ich naturalnych żerowisk, czyli podmokłych łąk i torfowisk.

Słowakom udało się już dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Ciconia z Lichtensteinu odtworzyć 65 oczek wodnych.

„W ramach polsko-słowackiej współpracy będziemy badać stan populacji obu gatunków bociana, poddawać renowacji gniazda tych ptaków i prowadzić intensywną edukację w szkołach” - powiedział koordynator programu w Polsce Roman Guziak.

Zdaniem Dušana Karaska ze Słowackiego Stowarzyszenia Ochrony Ptaków, współpraca transgraniczna może się przyczynić do przełamania psychologicznej bariery u mieszkańców Orawy, którzy często nie widzą konieczności ochrony populacji bociana. W całej Polsce żyje ponad 40 tys. par bociana białego i około 1,5 tys. par bociana czarnego. To jedna czwarta światowej populacji tych ptaków.

NOWO OTWARTA CZĘŚĆ FRYSZTACKIEGO ZAMKU MAGNESEM DLA TURYSTÓW I NIE TYLKO

»Lottyhaus« nowa perła miasta

Frysztacki zamek wzbogacił swoją ofertę o nową ekspozycję. Jak już informowaliśmy, od 14 września otwarta jest druga część zamku, jego lewe skrzydło zwane popularnie „Lottyhaus”. Można tu obejrzeć „możliwy” wygląd mieszkania znanego w szerokiej okolicy rodu Larisch-Mönnichów. Dlaczego - „możliwy”? Niestety do dnia dzisiejszego zachowało się niewiele eksponatów - mebli, obrazów i innych sprzętów z trzech zamków, które na terenie dzisiejszej Karwiny były własnością hrabiowskiego rodu - we Frysztacie, starej Karwinie i Raju (dwa ostatnie niestety już nie istnieją, gdyż na skutek działalności górniczej musiały zostać zburzone) i trudno te wnętrza wiarygodnie zrestaurować. W dodatku całe wyposażenie karwińskich zamków trzeba było wyszukiwać w najróżniejszych zamkach na terenie całego kraju. Nie istnieje ponadto dokumentacja, zwłaszcza fotograficzna pokazująca wnętrza tych dawnych szlacheckich siedzib - choćby z późniejszego okresu, np. z 1. połowy XX w. Autorzy ekspozycji stworzyli z wypożyczonych często z innych zamków sprzętów prawdopodobne wizje komnat.

Przybliżając historię frysztackiego „Lottyhausu” chcę zarazem zwrócić uwagę, że w br. oglądać możemy zamkowe wnętrza już tylko do końca października. Od 1 listopada do końca marca 2004 roku niestety cały zamek będzie zamknięty. Zwiędzać można będzie tylko wystawę obrazów i rzeźb ze zbiorów Galerii Narodowej, a konkretnie czeskiej sztuki XIX w. Wystawa znajduje się w dawnej powozowni tego skrzydła zamku.

* * *

„Lottyhaus” wybudowano na końcu XVIII w. w miejscu czterech spalonych kamienic. Razem z zamkiem w empirowym stylu (odmiana klasycyzmu rozwinięta we Francji za Napoleona I, zwłaszcza w architekturze i rzemiośle artystycznym, niekiedy mówi się też o stylu cesarstwa) budowano i lewe skrzydło. Nazwa „Lottyhaus” wzięła się najprawdopodobniej od imienia ostatniej z córek hrabiego Jana Józefa Antoniego Larisch-Mönnicha - Karoliny Tekli Antoniny - zwanej w tym czasie według francuskiej mody - Charlottą (ur. 1804 r.), skrótowno Lotty.

Szlachecki ród Laryszów, a raczej jedna z jego linii zwanej niekiedy jako Laryszowie z Ligoty (Ligota Bialska) i Karwiny, przywędrował na Śląsk Cieszyński w XVI w. Najznamienszy okres rodu przypada właśnie na XVIII w., kiedy cesarzowa Maria Teresa w 1748 r. nadała mu przywileje hrabiowskie, zaś pod względem majątkowym przełomowym był rok 1791, kiedy to właśnie Jan Józef Antonin Larisch w wieku 24 lat ożenił się z hrabianką Anną Marią Teklą z Mönnichów. Dzięki ożenkiowi majątek znacznie się powiększył, m.in. o dobra: Rychwałd, Polanka, Dębowiec, Hażlach i Zabłocie. W rok później Jan Józef Larisch zakupił Frysztat, Lutynię Niemiecką oraz Żywocice Dolne i Stanisławice, a później Raj, Łąki i Dąrków. Część z nich potem sprzedał baronowi Jerzemu Beessowi.

Wspomniany Jan Józef Antoni

Larisch piastował w XVIII w. szereg znaczących urzędów, co wymagało posiadania odpowiedniej siedziby. Niszczący frysztacki zamek, dawną siedzibę Piastów, postanowił przebudować w modnym ówczes empirowym stylu. W miejscu spalonych kilku sąsiednich kamienic mieszczańskich, prostopadłe do zamku dobudowano nowe skrzydło. Oba obiekty połączone były na poziomie pierwszego piętra drewnianym korytarzem. Po sześciu latach, w 1800 r. skrzydło było gotowe i tu zamieszkała rodzina hrabiego. Tu również urodziły się trzy córki z sześciorga dzieci, a od ostatniej Karoliny skrzydło wzięło nazwę „Lottyhaus” (Dom Lotty).

W kwietniu 1823 r. frysztacki zamek - podobnie jak cały szereg murowanych wtedy już domów - został poważnie uszkodzony przez pożar, który wybuchł przy ul. Ratuszowej (dziś Frysztackiej) i ogarnął prawie całe miasto. W następnych latach zamek przechodził w ręce kolejnych pokoleń Larisch-Mönnichów, którzy poszerzali swe włości o nowe nabytki - kopalnie, koksownię, browar, cukrownię, cegielnię i wiele, wiele innych przedsiębiorstw. Jeszcze w 1871 r. Henryk Larisch ożenił się tu ze swą kuzynką Henryką, tutaj urodziła im się dwójka (Jan i Franciszka) z pięciorga dzieci, gdyż reszta przyszła na świat na bardziej reprezentacyjnym i nowocześniejszym zamku w Solcu.

Jak wynika z dokumentów jeszcze w 1910 r. Henryk Jan Larisch-Mönnich zlecił przeprowadzenie niedużych remontów skrzydła, ale później „Lottyhaus”, podobnie jak cały frysztacki zamek, przestał być siedzibą rodu.

* * *

Chcąc zwiedzić lewe skrzydło frysztackiego zamku należy kupić bilet w głównym obiekcie. Grupki (co najmniej 3- maksymalnie 20-osobowe) oprowadzają przewodniczki. Chcąc usłyszeć wykład po polsku trzeba zamówić przewodnika



▲ Mały salon.

z co najmniej jednodniowym wyprzedzeniem. Niestety zwiedzanie będzie możliwe dopiero w przyszłym roku. Ja wraz z dwoma paniami skorzystałem z usług sympatycznej Ivy Gracjasowej, która bardzo ciekawie opowiadała nam o lokatach i umeblowaniu zamku oraz oprowadzała nas po 14 komnatach i pokojach na 1. piętrze „Lottyhausu”. Pokazała nam też pokój dla służby, mówiła o ogrzewaniu, gotowaniu itp. na parterze.

Zwiedzanie rozpoczyna się od pokoju guwnatki. Następnie oglądamy pokój dla gości, mały salon, pokój dziecięcy, duży przedpokój, pokój przyjeź, pokój gier, palarnię, pokój hrabiego, przedpokój, sypialnię, pokój hrabiny, duży salon i garderobę. Dowiadujemy się ciekawych rzeczy o umeblowaniu, wyposażeniu i niektórych zwyczajach. Przewodniczka sypała jak z rękawa datami, stylami, warsztatami, wskazywała ciekawe przedmioty, obrazy itp. Ja porównywałem w duchu swoją poprzednią wizytę w głównym gmachu zamku, gdzie przewodniczka również „zasypała” nas wieloma informacjami, ale brakowało mi jakos „osadzenia” ludzi w zamku. Teraz sprawa na pewno wygląda już inaczej, upłynęło już kilka lat, a przewodniczki również wiele zdążyły się na pewno nauczyć, poszerzyć swe informacje o nowe fakty.

Wart podkreślenia jest też fakt, że zdecydowana większość prezentowanych w „Lottyhausie” mebli i przedmiotów rzemiosła artystycznego przeszła przez warsztaty konserwatorów i została starannie odrestaurowana.

Podumowuję - zapraszam do „Lottyhausu”.

WŁADYSŁAW OWCZARZY

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(22)



Cisza była zdumiona, zaskoczona wszystka i trwała długo. Przerwał ją dopiero po długim czasie Zeflik.

- Ale, Rudek!... To jest wspaniałe, to jest ogromne!... - wykrzyknął ze siebie nagłe olśnienie.

A potem wnet, posypał się jak groch, słowa szybkie, perliste, ciepłe. Ze wszystkich stron padały, niczem zamieć białych, ciepłych kwiatów, woniejących uradowaniem i urodą słonecznego dnia:

- To bydzie dobre! To bydzie najlepsze! Jak żeś, synku, na to przyszedł? - cudowali się głośnym krzykiem i wraz zaczęli na Rudka spoglądać z wielkim szacunkiem.

Potem im jeszcze Rudek tłumaczył bliżej i obszernie.

- Bo zwaście, - mówił gorączkowo - prawie jest teraz po wojnie, i po tamtych wszystkich wyzwolnionych bojach. Taki polski żołnierz w naszej stajnce, taki polski legionista, to bydzie przecie jakisi symbol tych wszystkich spraw, kiere sie przed naszymi oczami działy; to bydzie jakosi piekno pamiątka na ty wszystkie rzeczy, kiere sie rozgrywały u nas! Dyc i u nas, na Śląsku, była też tako bijatyka o naszą ziem! A gdo to przeżywoł swoją krew w tej bijatyce? Gdo użyźnił ją tą krwią świeżą, dymiącą? Gdo to tu u nas sie bił, walczył i umiroył?

Cisza była wielka, niezmierzona, święta. A w tej ciszy padło z Rudkowych ust jeszcze jedno słowo, tak głośne, jak uderzenie gromu, tak wspaniałe, jak niebieska gwiazda, tak czerwone, jak purpurowy kwiat i tak woniejące, jak zapach żyznej ziemi:

- Legionista!...

Wańtuchowa szopka zawrzała teraz burzą i spienionym szumem radości. Niech się tam stary Wańtuch obudzi, co tam! Niech przyleci Wańtuszka z pyskiem! Niech się cała kolonia rozbudzi! Legioniata będzie w Betlejemie i zbyte! - Legionista!...

Szopka huczała jedną, wspólną radością; tamta wczorajsza niezgoda rozwiała się jak dym. W serca nasączyła się braterskość; skowało się w nich kamractwo, silne jak stal.

Uzgodnić potem było trzeba jeszcze, jaki legionista ma stać w stajnce i skąd go wziąć. Sprawa została rozwiązana niespodziewanie, szybko i pomyślnie. Ten sam Rudek oznajmił bowiem, że już dawno, przed tym, wstrugął sobie z drzewa legionistę, że ma tę figurkę schowaną w Szafie, przy książkach, i że jest gotów przynieść ją do szopki choćby w tej chwili.

Posłali go wnet, a gdy powrócił, i przyniósł, starannie zawiniętą w cienkim papierze figurę, jęli ustalać miejsce, w bożej szopce, gdzie mo legionista stać.

Poradził tu Zeflik.

- Ku żłóbku, ku żłóbku ś nim! Niech ustąpią pastyrze; pastyrze muszą tu ustąpić, i dać miejsce! Już dość długo byli blisko żłóbka! Teraz się muszą cofnąć w tył, a przed siebie puścić osobę, o wiele ważniejszą: polskiego legionistę!... - przekonywał żywo.

Stało się. Rudek cofnął pasterzy, a na ich miejsce ustawił polskiego legionistę, w maciejówce na głowie, i z wymalowanym tam białym orłkiem.

- Niech go Panjezus mają bliżej pod ręką, i niech mu nejwięcej błogosławia!... - wyszeptał, wzruszony.

Nikt już teraz nic nie mówił, tylko każdy spoglądał w niemym zachwycie na gotową stajnkę.

- To ja! To jest betlem!... - szeleściły w sercu uradowane myśli.

Na drugi dzień była wigilia. Betlejem, przykryty starannie modrym fartuchem, którego pożyczyla Wańtuchowa, czekał na pierwsze święto Bożego Narodzenia, aby rozpocząć swą kołędę.

Doczekał się. Przyszli, wnet jakoś z rana i zaczęli obnosić po chałupach.

Chodzili od domu do domu, po całej kolonii, a ludzie nie mogli się wynadziwić.

- Ale, też to mają latoś szumny betlem, mają! Oczy iza wydziwiać!

- No, podarzyła sie synkom stajynka latoś, nima co!...

- Szumności straszliwe!... - cudowały się kobiety w głos i ręce okładały w niezmiernym podziw.

Ba, powiedziała nawet Kabieszowa, gdy się u niej po koledzie zjawili:

- Nale syncy, gdybyście mi byli rzekli, że typ wasz betlem bydzie taki piekny, i że tam docie legioniste, to bych wóm była ai tej skrzynie, co w niej są zimnioki, pożyczyla! Niemusielibyście sie, chudzioczcy, sami mordować z robiynim nowej!...

Tamci słuchali i uśmiechali się na dobrych swoich, hawierskich obliczach.

I śpiewali koledy radosnym wrzaskiem.

Orka

Słońce wymykało się spoza gór dalekimi blaskami, gdy Jędryś wyszedł przed chałupę, i oczami ogarnął boży świat.

Szarawo było na polu, jako zwyczajnie o świtanu. Tylko tam, na szerokich garbielach górskich kopców, złościła się duża już jasność i rozlewała się w ogromnych, opalowych smugach po poszarpanych upłazach. Jeszcze chwila, a słońce ukaże się nad lasami, i rzuci się w doliny swoim promiennym zalewem.

Postał Jędryś chwilę przed chałupą, ogarniał oczami niebo i całą dolinę ziemi, jaka leżała tuż, naprzeciw żrenic, a potem już ruszył ku stajniom. Wywiódł konie, siwe oba, wypasione i buclate w kitach. Buchały z nozdrzy siwą parą i rzucały głowskami radośnie, na pogodę.

Oporządził Jędryś lejce i uzdy, nałożył je kędy było trza. Drewniane bierce założył na szerokie rzemienne szery, które łechtały wypasione końskie boki.

- Wio, siwule... - rzekł do nich pieszczotliwie i ruszył zwolna poprzez podwórzec, na ukos stodoły, w stronę ogrodzenia.

- Prrr... - na wprost chałupy pociągnął lejce w tył, przystanął. Chałupa była otwarta na ścieżaj sienią, która przedzielała ją w pół; dom bieleł się świeżym wapnem, wymalowanym po ścianach po same szczyty; przy oknach czernił się szeroką na dwie dłonie, ciemną obwódka. Z komina niósł się dym prosto do góry, wysokim, rozszerzonym w wysokości pióropuszem.

Zatrzymał się na wprost otwartych okien Jędryś i krzyknął w ich puste nisze:

(cdn.)

■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

W czasie, kiedy nasze wnućki zaliczają swe kolejne sukcesy życiowe, nas starszych gonia lata, z latami zaś wspomnienia. Zbyszka Kubeczkę, przypuszczam, poznałem u przyjaciela Tacka Bergera w Orłowej, opodał „weterki” kopalni „Dąbrowa” oraz „sokołowni” przez drogę. Łączył ich, Zbyszka z Tackiem, klimat orłowskiego gimnazjum, ale także przyjaźnie ich „staryszków”: pamiętam na przykład jakieś wspólne spotkania u teściów Tacka, państwa Wróblów.

W niedzielę święcił swe 65. urodziny ekslibrista Zbyszek Kubeczka, stanowiący jedno z żelaznych ogniw twórczego środowiska zaolziańskiego w drugiej połowie wieku XX. Ex libris - znak własnościowy czyjś księgozbiór, stał się symbolem kulturalnego Zaolzia gdzieś w połowie lat 60. ubiegłego wieku, po wystawie z bogatych zbiorów

dr. Józefa Ondrusza (1964). Jeśli inni plastycy Sekcji Literacko-Artystycznej PZKO ulegli wtedy ekslibrisowi raczej przejściowo, to dla Zbyszka Kubeczki stał się on główną formą jego artystycznej wypowiedzi, a także sposobem towarzyskiego współżycia oraz zyskiwania ludzi dla piękna i kultury. Ex libris

Ex libris - znak osobowy

zachodzi na tereny poetyckich, lirycznych skojarzeń, przy czym skierowuje się na zamiłowania ludzi oraz na charakterystyczne dla nich właściwości, wiąże się więc niejako z ich oceną, motywuje ich; w ekslibrisie zatem można dopatrywać się pewnych metaforycznych skrótów, symboliki, ustalania określonych sądów, swoistego mądrego i życzliwego portretowania bliskich.

Z. Kubeczka ukończył przemysłową szkołę budowlaną. Otarłszy się w młodości o spore plastyczne

próby swego środowiska, sam spróbował z czasem kolejno reportażowej fotografii, następnie fotografii artystycznej, był autorem plakatów i dyplomów, uprawiał kolaże i różnego rodzaju grafiki okolicznościową. Poszukiwania grafika skupiły się w końcu na ekslibrisie, pasji tej zaś pozostał wierny po dziś dzień. Szczegółowości właśnie ekslibrisu zawdzięcza on swoje artystyczne

zdyscyplinowanie, i na odwrót - dzięki osobowości Kubeczki bodaj ów ekslibris, przekroczywszy u nas swoje użytkowe skierowanie znaku własnościowego, począł wypowiadać ogólniejsze prawdy o społeczności nad Olzą jako odrębny gatunek graficzny. Pozwolił też swemu autorowi przekroczyć regionalne granice twórcze i wejść na tereny życia plastycznego także innych środowisk. Zjemy mu dalszych lat twórczych!

WŁADYSŁAW SIKORA

ROZŚPIEWANE GOSPODARSTWO

Dziś: NADIA SIEDLACZEK

ZAOLZIE
od kuchni

Nadia Siedlaczek, nauczycielka muzyki i języka czeskiego w Polskiej Szkole Podstawowej w Gnojniku przyjmuje mnie wraz ze swoją córką Sylwią w swojej kuchni na piętrze. Pani Nadia muzykowała „od jak żywa”. W szkole podstawowej śpiewała w kierowanym przez Władysława Młynka zespole „Czantoryjki”, uczyła się gry na fortepianie w szkole muzycznej, brała udział w konkursach bachowskich, z muzyką były też związane studia pedagogiczne.

- Czasem myślałam, że zbikuję od tej muzyki - wyznaje. - W domu, szkole - ciągle muzyka. Córki chodziły na lekcję fortepianu, obydwie śpiewały, tu flet, tam radio - wszędzie muzyka. Istny obłęd! Dziwię się, że mieszkający pod nami moi rodzice wytrzymywali tę kakofonię dźwięków. W tym domu muzyka jest wszędzie, a przede wszystkim tam gdzie my - w kuchni.

Mamy takie sobie gospodarstwo - kilka króliczków, indyki, strusie (te należą do brata) i kózkę - własność mamy. Strasznie złośliwie stworzenie! Gdy przyjdzie ją wydoić nie „ta” kobieta, to potrafi kopytkiem przewalić wypełniony mlekiem skopek. W ogrodzie zaś nie brakuje ziemniaków i kapusty. Coraz mniej jednak uprawiamy. Pracujemy zawodowo, a ogród ma swoje wymagania. Aha! Mamy też swoje winogrona (w tym roku bardzo słodkie!) i orzechy włoskie. Z nich najczęściej robimy placek na kwaśnym mleku. Zawsze gdy go kręcimy, tata Józek wychodzi z kuchni. Mówi, że nie może patrzeć na coś, co przypomina mleko. Ale z wyjątkiem piany od piwa.



▲ To najlepsza książka kucharska - przepisy rodzinne, od przyjaciół, inspiracje Roberta Makłowicza z TVP

na Boże Narodzenie. Robi też wspinał torty - dla męża na urodziny zawsze czekoladowy z różyczkami z marcepanu. Również wnuczki uczę piec, syna zaś nauczyła gotować.

A ja?... Cóż, Bozia dała mi męża, który wie, jak obchodzić się z garnkami. Początkowo bardzo się z tego cieszyłam, dopiero później zrozumiałam swój błąd - kiedy przy każdej okazji mogłam liczyć na jego... cenne uwagi. Gdy po raz trzeci przygotowałam króliczka w potrawce - sucho i twardo - mąż przejął ku-

edycji konkursu śpiewaczego „Talent 2003” - sprawiło nam ogromną radość. Konkurs ten zorganizował Michał Smolański ze Stożar, a w tym roku w Gnojniku wśród najlepszej piątki! Aż mi dech zaparło, takie to było zaskoczenie. Teraz dziewczyny szykują się w drogę do Koszęcina - taka ich spotkała nagroda.

■ ■ Jak to jest, że zaolziańskie dzieci tak pięknie się rozwijają, zachwycają swoją muzykalnością, a potem wyjdą w szeroki świat i słuch po nich ginie. Halina Młynkowa to absolutny wyjątek...

- Bo pojechała do Polski i śpiewała po polsku. Oczywiście była dobra w tym co robiła i dlatego wypłynęła. Nieraz byłam z dziećmi na konkursach piosenki w Polsce i - powtarzam - tam jest ogromna konkurencja! My tu, na Zaolziu wyobrażamy sobie, że mamy najwspanialsze, najlepsze dzieci. Pewnie tak jest, ale...

Moją uwagę zwrócił fakt, że z polskimi dziećmi nie wyjeżdżają na konkursy nauczyciele, lecz istne ekipy aranżerów, choreografów, specjalistów od muzyki, a nawet charakterystyki. Po prostu - amatorstwo się w szybkim tempie profesjonalizuje! Tak, to prawda - nasze dzieci

Karwiny, dzieci z Jabłonkowa, czy ostatnio świetna „Bystrzyca”, to aż serce w piersi rośnie.

30 sierpnia w Wiśle pogoda była dobra - ani za ciepło, ani za zimno. Śpiewało się dobrze. Potem ogłoszenie wyników - Sylwia Siedlaczek i Anetka Zagórzanka obydwie z PSP w Gnojniku wśród najlepszej piątki! Aż mi dech zaparło, takie to było zaskoczenie. Teraz dziewczyny szykują się w drogę do Koszęcina - taka ich spotkała nagroda.

■ ■ Jak to jest, że zaolziańskie dzieci tak pięknie się rozwijają, zachwycają swoją muzykalnością, a potem wyjdą w szeroki świat i słuch po nich ginie. Halina Młynkowa to absolutny wyjątek...

- Bo pojechała do Polski i śpiewała po polsku. Oczywiście była dobra w tym co robiła i dlatego wypłynęła. Nieraz byłam z dziećmi na konkursach piosenki w Polsce i - powtarzam - tam jest ogromna konkurencja! My tu, na Zaolziu wyobrażamy sobie, że mamy najwspanialsze, najlepsze dzieci. Pewnie tak jest, ale...

Moją uwagę zwrócił fakt, że z polskimi dziećmi nie wyjeżdżają na konkursy nauczyciele, lecz istne ekipy aranżerów, choreografów, specjalistów od muzyki, a nawet charakterystyki. Po prostu - amatorstwo się w szybkim tempie profesjonalizuje! Tak, to prawda - nasze dzieci

szkoła. Moim nauczycielem był Jan Kadłubiec, ojciec Daniela - niezapomniany człowiek, muzyk co się zowie! Co prawda tylko przez rok zastępował naszą nauczycielkę, ale w tym czasie zdążył nas nauczyć 70 piosenek! Jeszcze brzmią mi w uszach jego przypowieści o Husytach, śpiew i akompaniament skrzypki.

■ ■ A mąż Józek nie śpiewa?

- Kiedyś z figielkiem w oczach powiedział, że umie, i owszem, śpiewać, ale nikt nad jego talentem nie pracował. Józek słucha mocnego rocka i piosenek ludowych, zdecydowanie jednak wyłamuje się z kursowego schematu życia domu. Twierdzi, że ktoś musi być normalny w tej rodzinie. On musi pracować - przywozić nas i odwozić na koncerty, konkursy i ćwiczenia. Na razie nie ma zastrzeżeń, gdy w transmisję meczu piłkarskiego wdiera się przez wpółotwarte drzwi muzyka Bacha...

■ ■ Wróćmy do gotowania. Zbliża się kolejny weekend i znów trzeba coś upatrzyć. Jak ustalić jadłospis? Odgórnie - co mama da, czy demokratycznie przez głosowanie?

- Ja w to w ogóle nie wchodzę. Choć staram się korzystać ze wszystkich dostępnych przepisów, jakie mam, z polskich i czeskich książek kucharskich, to wolę po pro-



▲ Podczas gdy Sylwia ćwiczy Bacha, mama ją kontroluje... z kuchni.

■ ■ Czy nauczycielka muzyki śpiewa przy gotowaniu?

- Naprawdę nie wiem. Wiem, że Sylwia podśpiewuje przy pieczeniu. W arkana przepysznych wypieków wprowadza ją teściowa - znana w szerokiej okolicy Gutów z pieczenia wybornych, maciupkich ciasteczek

chenne stery.

Czy Sylwia śpiewa „przy pieczeniu” to samo, co prezentuje podczas konkursów młodych talentów?

- Tego nie wiem, lepiej natomiast jestem zorientowana w jej sukcesach... Wiadomo - zdobycie przez nią pierwszego miejsca w IX

■ ■ A jak to było w Wiśle?

- To długa opowieść. Najpierw odbył się na Zaolziu pod patronatem Polskiego Towarzystwa Artystycznego ARS MUSICA Przegląd Cieszyńskiej Pieśni Ludowej. Było pysznie - dzieci występowały w strojach cieszyńskich, było kolorowo i swojsko. Grupa dzieci z gnojnickiej PSP także spróbowała swoich sił. Zakwalifikowano je na występ do Wisły na V Międzynarodowy Konkurs Pieśni Ludowej im. Stanisława Hadyny. Tu należy pochwalić naszych nauczycieli, że mimo wakacji nie zaniechali przygotowania uczniów. Próba generalna odbyła się w pracowni muzycznej Polskiego Gimnazjum na kilka chwil przed odjazdem. Akompaniowała kapela „Nowina” Krysia Mruczek. Co tu ukrywać, konkurencja na Zaolziu jest ogromna. Jak zaśpiewa Adaś Farana czy Kasia Kaczyńska z



▲ Nadia i Sylwia najwięcej czasu spędzają w kuchni.

Fot. AUTOR

się podobają, a tu, na Zaolziu są atrakcyjne choćby dlatego, że śpiewają po polsku. Ale uwaga! Czesi długo nie poświęcali wychowaniu muzycznemu należytej uwagi, ale to się zmienia, konkurencja się zaostrza!

■ ■ Trudno nie zadać tego pytania. Skąd te tradycje muzyczne w państwie domu?

- Są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Mój tata grał na akordeonie, mama zawsze rozśpiewana, a z wcześniejszego pokolenia, babcia Franciszka Grochol pamiętała wszystkie śląskie piosenki! Gdy zaczęła śpiewać, końca nie było. To ona nauczyła mnie „Goiczku zielony”...

Ważną rolę odegrała również

stu pójść do zamrażarki, zobaczyć, co tam jest i co tam ewentualnie mają na górze. Do tak zgromadzonych wiktuałów dobieram przepis i... śpiewając go wzbogacam.

Przepis na ciasto orzechowe

3 szklanki mąki krupczatki wymieszać z opakowaniem proszku do pieczenia, dodać dwie łyżki kakao, dwie szklanki cukru i zmielone orzechy włoskie. Do tego dolać pół szklanki oleju i trzy szklanki kwaśnego mleka. Wymieszać. Wylać na posmarowaną tłuszczem blachę. Upiec. Polać lukrem rumowym lub czekoladowym.

M. RADŁOWSKA-
OBRUSNIK

O TYM, ŻE KLUCZYKI TO PIERWIOSNKI, DOWIEDZIAŁEM SIĘ DOPIERO W POLSCE

Z węgla w sól

Różne życie ludzkie rzadzą się przypadki. Sprawiają one, że na pozór zwykła historia zwykłego człowieka zasługuje na to, by ją odnotować. Chociażby ta, pochodząca z Suchej Górnjej, od przeszło trzydziestu lat związana z kopalnią soli w Wieliczce, 69-letniego Janusza Wiewiórki.

Kiedy w sobotę podczas uroczystości górnosuskich śpiewaków stanął na scenie Janusz Wiewiórka w mundurze górniczym, niejedną pomyślał: w porządku, tak ma być. W związanej przez dziesiątki lat z wydobyciem węgla Suchej Górnjej, w należącym ongiś do miejscowej kopalni Domu Kultury trudno chyba o bardziej naturalny widok niż ten. Wkrótce jednak można było się

przekonać, że tym razem nie o „czarne” górnictwo tu chodzi, lecz o... „białe”. Z wypełnioną po brzegi widownią przyszedł się otóż podzielić historią swego życia człowieka z kopalni soli.

- O tym, że pracowałem w najpiękniejszej kopalni świata, dowiedziałem się dopiero od ludzi - stwierdził, jakby przez skromność. - Swoje dorosłe życie związałem z Wieliczką. Tam założyłem rodzinę, tam mam dzieci i wnuki. W Suchej Górnjej przeżyłem natomiast swoje dzieciństwo. Stąd pochodziła moja pierwsza miłość, nieżyjąca już Kazia Baronówna (prawdopodobnie przypadek sprawił, że właśnie jej córka na sobotnią uroczystość wcieliła się w konferansjerkę, a jej wnuczka wystąpiła w szeregach śpiewających przedszkolaków - przyp. sch). Z nią się bawiłem, chodziłem na sanki... To na tutejszych łakach zbierałem

kluczyki i dopiero później, mieszkając w Polsce, dowiedziałem się, że te kwiatki nazywane są pierwiosnkami

- wracał wspomnieniami do tamtych dni Janusz Wiewiórka, by zaraz potem zacząć się tłumaczyć z tej nieprzemyślanej potrzeby zwierzenia się „tutejszym ludziom”.

- Dziś nie żyje już moja matka. Przyszło mi też pochować żonę, dzieci są już dorosłe. O tyle bardziej angażuję się obecnie w śpiewactwo - powiedział górno-

suski rodak, który do swej rodzinnej wioski przyjechał jako prezes honorowy, a zarazem chórzysta Towarzy-



▲ W chorze „Lutnia” Janusz Wiewiórka (pierwszy z lewej) czerpie radość ze wspólnego śpiewania.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

stwa Śpiewaczego „Lutnia” z Wieliczki.

Współpraca wieliczczan i suszan datuje się raptem od roku i można powiedzieć, że i ona jest dzieckiem przypadku. - Z Januszem Wiewiórką spotkałem się na seminarium z okazji 70-lecia tragedii Żwirki i Wigury. Janusz przyjechał tu w delegacji. Rozmowa stoczyła się na chóry i... rozpoczęła się współpraca, dzięki której nasz chór w czerwcu br. mógł zaśpiewać w kopalni soli - mówi sekretarz górnosuskiego MK PZKO oraz inicjator chórnych przyjaźni z zespółami z Polski, Władysław Sztebel. Lepszego przewodnika po solnym podziemiu nie mogli sobie wówczas suszanie wymarzyć. Bo któż lepiej przekazałby im historię kopalni, jak nie emerytowany główny geolog, teraz zaś przewodnik, a - jakby tego było mało - również były górnosuszanin Janusz Wiewiórka. (sch)

Osoba
prawdziwie
religijna
pozwala ludziom
wierzyć na ich
własny sposób.
Yann Martel

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 96

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Od środy do niedzieli 6-12.10. przebiegał w Ołomuńcu III festiwal „Poezja bez granic”, poprzedzony we wtorek happeningiem poetyckim. Do szlagierów imprezy zaliczono te popołudnia i wieczory, w których brali udział: **Tadeusz Różewicz** (9.10., prowadzenie Václav Burian), **Věra Linhartová**, mieszkająca w Paryżu legenda czeskiej poezji eksperymentalnej (10.10., Pavel Kostík), **Václav Havel**, **Jiří Kuběna**, **Josef Topol** (10.10., Martin Plu-

háček), Amerykanin **Jello Biafra** i grupa **ex-Dead Kennedys** (10.10.), najwybitniejszy czarnoskóry poeta powojennej Ameryki **LeRoi Jones**, który po przejściu na islam zmienił nazwisko na **Amiri Baraka** (11.10., Josef Jařab) oraz zamieszkały w Niemczech Irakijczyk **Fadhil al-Azzaw** (12.10., Jaromír Hajský). Imprezie towarzyszyła m.in. wystawa karykatur **Tomasza Brody** w galerii „Mona Liza”.

Anioły i kaszanka

■ ■ ■ Moje pokolenie nie ma co prawda doświadczenia wojennego, ale dużą część dzieciństwa przeżyło w atmosferze zimnej wojny – realnego zagrożenia wojennego. Straszono nas wojną w szkole, w domu dziadkowie opowiadali o tym, jak walczone z Niemcami. Pan napisał w jednym wierszu: *Zapomnijcie o nas, o naszym pokoleniu. Nie sądzi pan, że współczesne młode pokolenie tak naprawdę zapomniało już o wojnie, że nie potrafi sobie wyobrazić jej rzeczywistego wymiaru?*

Ze świadomości moich synów i mojej wnuczki na pewno zostało to wymazane, a jeśli się pojawia, to raczej jako obraz filmowy, dziennik, wspomnienie dziadka czy znaleziony rękopis zmarłej ciotki, która przeżyła jakiś czas w partyzantce. Nie jestem pewien, czy takie narzucanie wojny jest potrzebne. Oni powinni wiedzieć, że była taka i taka wojna, że taką rolę odegrał Hitler, a taką Stalin, ale całej tej psychiki partyzanta czy człowieka z obozu koncentracyjnego, człowieka torturowanego nie powinni już celebrować.

Dla nas, wyposażonych w tamto doświadczenie, oznacza to, że nie powinniśmy starać się wepchnąć w młodych tych swoich treści. Jest takie zjawisko, które nazywa się trupi jad – i rzeczywistość, nasze pokolenie zostało w jakimś stopniu, bardzo różnym zresztą, zarażone śmiercią. Ja byłem na przykład w partyzantce, więc moja psychika inaczej reagowała na tamtą rzeczywistość. Partyzant pomimo wszystko był człowiekiem wolnym, ale już mieszkaniec miasta był wydany na łup, a mieszkaniec obozu koncentracyjnego – skazany na śmierć albo na niewolnicze życie. Tadeusz Borowski był w obozie koncentracyjnym, ja w partyzantce, Kamil Baczyński zginął mając 22 lata, więc nasze psychiki – pomimo iż jesteśmy tym samym „pokoleniem Kolumbów” – kształtowały się inaczej. Musiało tak być. W końcu inaczej żyje kret w podziemiu, a inaczej wilk leśny – korzystający ze względnej wolności.

Mnie się wydaje, że pokolenie kombatanów może uświadamiać młodym ludziom to, co się wydarzyło – bo oni powinni o tym wiedzieć, na tej samej zasadzie, jak ja powinienem wiedzieć o istnieniu wojen punickich – ale już nie przenosić na nich swojej truciizny, swoich podziemnych obciążeń psychicznych. Niechby ci młodzi zostali poinformowani, a nie – zarażeni krwią.

Z tym, że... tego nie da się, niestety, uniknąć. Bo reguła jest raczej taka, że gdy się kończy jedna wielka wojna, taka jak druga światowa, to jednocześnie zaczyna się sto innych, małych, w których umierają dalsi młodzi ludzie. Z tego bierze się zresztą moja smutna refleksja. Uważam mianowicie, że żyjemy w epoce wielkiej klęski humanistów i pisarzy. Już nie jest tak, że Zola krzyknie *Oskarżam!* i cała Europa będzie miała świadomość, że to głos kogoś znaczącego – głos pisarza. W tej chwili może stu, dwustu pisarzy podpisać jakiś protest, a nikt tego nie przeczyta!

Ja jestem z natury optymistą, ale z tego, co widzę i czuję, jestem chyba przedłużeniem XIX wieku, dotykając jednak bezpośrednio awangardy. Może rzeczywistość pokolenie mojej wnuczki stworzy ten nowy, wspaniały świat?... W każdym razie cała futurologia poniosła fatalną klęskę!

■ ■ ■ Z tego, co pan powiedział, wynika, że pozycja społeczna poety uległa wielkiej zmianie. Czy dzisiejszy poeta jest rzeczywiście pozbawiony takiego wpływu na bieg rzeczy, jaki posiadał w czasach pańskiej młodości?

Poeta posiadał wpływy w czasach Goethego i Mickiewicza, potem mógł je chyba mieć jakiś poeta polityczny, taki jak Majakowski czy Jewtuszenko – który funkcjonował jako liberalne niby przedłużenie Majakowskiego. Ale poeta typu Rilkego z jego *Elegiami duinejskimi* – jakież on może mieć w ogóle wpływ na kogoś? W Polsce może 20 osób wie, o czym te cudowne elegie naprawdę są, na czym polega ich mistyka.

■ ■ ■ O panu również się mówi, że jest poetą-mystykiem...

Na pewno nie. Nieczęsto zdarza mi się obcować z aniołami... Chociaż w tej chwili anioły są bardzo modne. Anioły i gadanie do kamieni. Kamyczek, ogrzać kamyczek, zastukać do kamyczka... Tu kamyczek i tam kamyczek... Zaczyna mnie to irytować. Mam wielką ochotę pokazać we wrocławskim



Fot. „Salon”

Tadeusz Różewicz (9. 10. 1921), jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów polskich, uchodzący za twórcę wiersza wolnego, długo określonego terminem „różewiczowski”. Jego tom *Niepokój* (1946), zawierający słynny wiersz *Ocalony*, na kilka dziesięcioleci określił kierunek polskiej refleksji intelektualnej na temat II wojny światowej. Urodził się w Radomsku, przez wiele lat mieszkał w Gliwicach, obecnie we Wrocławiu. Wydał kilkadziesiąt zbiorów poezji, dramatów, opowiadań, esejów. Do klasyki teatralnej weszły m.in. jego utwory: *Kartoteka* (1961), *Białe małżeństwo* (1975), *Pułapka* (1982).

muzeum czarny kamyczek. Położyć go na białym spodku, a nad nim umieścić napis – prośbę kamyczka: *Poezi, zostawcie mnie w spokoju!* Bo teraz każdy plastyk musi umieścić pod swoim dziełem filozoficzny komentarz, bez niego jest ono nic nie warte.

Żebyśmy się dobrze rozumieli: osobiście nie mam nic przeciwko kamieniowi, ale przeciw jego nadużywaniu. Kamień jest teraz tak samo nadużywany jak anioł, uważam więc, że trzeba się z nimi na jakiś czas rozstać.

■ ■ ■ Rozmawiamy o aniołach, bytach subtelnych, ale z tego, co o panu słyszałem wynika, że oprócz spraw ulotnych lubi pan rzeczy nadzwyczaj realne, na przykład chleb ze smalcem, grochówkę czy fasolkę po bretońsku? Czy to wyraz pańskiej skromności i oszczędności?

Nie, nie wynika to z mojej oszczędności, ale z przyzwyczajenia. Poza tym uważam, że są to bardzo zdrowe potrawy, dużo zdrowsze od dań z McDonalda. A do grochówki mam stosunek wręcz sentymentalny. Gdy przyszedłem do partyzantki, 15 sierpnia 1943 roku, to dowódca oddziału powiedział do kucharza: *Sfinks, dajcie tam podchorążemu! Ale gęstej, gęstej, z dna, bo oni w mieście niedożywieni.* Do tej pory to pamiętam – ten smak i ten dialog. A poza tym lubię jeszcze kaszankę. Pewnego razu w Berlinie powiadam do przyjaciela, że chcę blutwurst z kapustą, a on mnie prowadzi do hinduskiej restauracji, gdzie aż się kłębi od zapachów i dymu, ale kaszanki ani śladu... Uciekłem.

Przecież mamy swoje narodowe potrawy! Na starość nie lubię już mięsa, wręcz nie cierpię, ale lubię za to ryby, grzyby, fasolę... Napisałem nawet wiersz *Zupa fasolowa* dla swego przyjaciela Vasko Popy. To jest elegia, w której wspominam wyborną serbską zupę fasolową. My tam o zupie fasolowej rozmawiamy, a ludzie myślą, że o końcu poezji!

Wie pan, mam pewne upodobania... Nie muszę mieć szampana czy kawioru, wolę proste jedzenie, które zresztą wcale nie jest takie proste. Dlatego Kocham Mickiewicza i uważam go za największego polskiego poetę, świętego polskiej literatury. Jego portret od sześćdziesięciu lat wisi nad moim biurkiem. Chociaż wiem, że Słowacki jest wielkim po-

etą, ale go nie lubię. Mickiewicz w *Panu Tadeuszu*, niczym polski Homer, opisał bigos, opisał, jak się robi kawę i jak się zbiera grzyby. I to wszystko złożyło się na tę piękną baśń o panu Tadeuszu.

To nie jest tak, że jestem oszczędny, to są smaki wypróbowane. Flaczki polskie! Jak ja zjadłem flaczki u znakomitego mojego przyjaciela we Włoszech, to była to dla mnie, dla Polaka, obraza! Bo wyobraź pan sobie flaczki z drobiu!?

■ ■ ■ Okazuje się zatem, że najważniejszą cechą twórczości Różewicza to realizm ożeniony z najbardziej uduchowioną metaforą poetycką?...

Racja. To tak samo, jak z tą polską wiejską kiełbasą na przyjęciu u reżysera Jareckiego. Pojawił się Grotowski, który był już wtedy ascetą, i zjadł kilo tej kiełbasy. A ja mówię: *Panie Jerzy, przecież pan już jest w fazie mistycznej, a pan tu moją kiełbasę tu zjada!*

Bo do zaistnienia najbardziej nawet subtelnych duchowych, mistycznych uniesień potrzebne jest naczynie. Stąd wniosek, że jak nie będzie ciała, to nie będzie i słowa... Tak, tak, kuleję na realistyczną nogę!

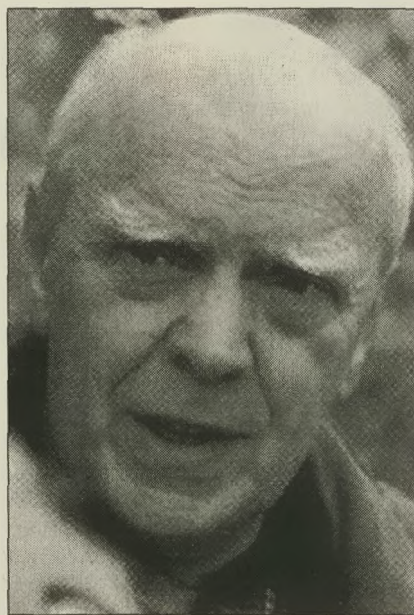
■ ■ ■ W poezji jest pan oszczędny, wręcz oschły, waży pan, niczym aptekarz, każde słowo. Chciałem w związku z tym zapytać czy to prawda, że wyjechał pan do pewnego śląskiego miasta, gdzie zbudowano najwyższy komin w Polsce, tylko po to, żeby opisać go przy użyciu jak najmniejszej liczby słów?

Tak, to prawda. Niestety, nie udało się. Był to czas różnych eksperymentów. Przyboś miał w zwyczaju powtarzać: *O Boże, co ten Gałczyński wyprawia z tym srebrnym księżycem? To takie wytarte! I w ogóle po co komu jakiś tam księżyc?* Dyskutowałem wtedy na ten temat z Tadeuszem Borowskim, twierdziłem, że można nawet i o księżycu pisać, ale inaczej. I napisałem wiersz *Księżyc świeci* – osiem linijek, jako ćwiczenie. Takie sobie wtedy różne stawiałem zadania poetyckie do rozwiązania.

Mistyka... Do mistyki trzeba posiadać łaskę! Co to za mistyk, który spodnie do góry podciąga?! (Śmiejąc się, wstaje od stołu)

■ ■ ■ Niech mi pan nie ucieka, mam jeszcze jedno pytanie „mistyczne” na zakończenie... Przeżył pan ładnych parę lat życia, czy długowieczność jest warunkiem zbliżenia się do poznania Tajemnicy?

Jak pan będzie jadł grochówkę, to się sam dowie!



▲ Nagrodę Nike za najlepszą książkę 2002 r. otrzymał **Jarosław Marek Rymkiewicz** za tomik poetycki *Zachód słońca w Milanówku*. Oto cytat z jednego z zawartych w nim wierszy: *Kosz na śmieci, a w tym koszu olaboga! / Jaki lament! Jakie jęki / jaka trwoga! Ile istnień! i papierów! i nicości! / Jaka ciemność ale skryta tam w ciemności.* Wraz z nagrodą laureat otrzymał czek na 100 tys. zł.

Fot. Sławomir Kamiński

Opinie

Filip Bajon:

Środowisko tworzy się dzisiaj wokół producentów, telewizji, telenowel. Nie wokół autorytetów, ale kasy.

Jan Jakub Kołski:

Dzielimy się na tych, którzy potrafią wyszarpać z rynku jak największe, i tych, dla których w małym garnuszku nie już nie zostało.

(Reżyserzy filmowi na łamach „Polityki”)

TADEUSZ RÓŻEWICZ

Białe jak kreda

Cienie przyjaciół

białe jak kreda
twarze zatarte
rozmażane

na szkolnej tablicy
kredą wypisane
imiona nazwiska
wilgotną ścierką
zamazane
oczy i usta

śmiesz pensjonarek
czapka z daszkiem
umajona fatalaszkiem

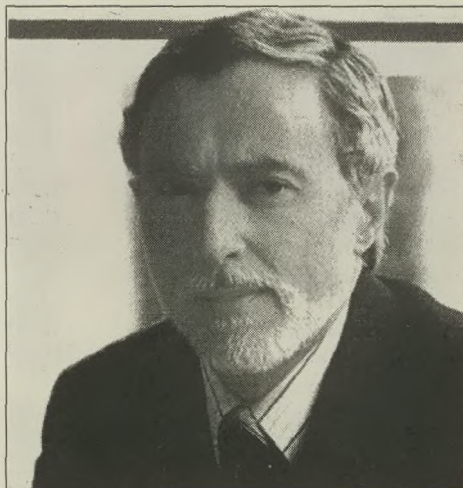
imiona
gra w zielone
czarne krzyże
pierwsze miłości
pogrzebane

Schodząc

Pamięci Kazimierza

Teraz
schodząc
oglądam się
zwłokam
jestem jak człowiek
który coś zgubił
ale nie szukam
dokoła siebie

czasem w środku ulicy
w sobie lub w samo południe
w sobie
szukam znajduję
ktoś mnie otwiera zamyka
oglądam się
przechodzę



▲ Literacką Nagrodę Nobla przyznano w tym roku **Johnowi M. Coetzee**, anglojęzycznemu pisarzowi zamieszkałemu w Republice Południowej Afryki. „Jego proza ma wyraźne społeczne piętno i jest, po części, rozrachunkiem z historią RPA oraz apartheidem” – czytamy w „Polityce” – „Coetzee jest pisarzem erudyty, znakomicie obeznanym z tradycją literacką i chętnie odwołującym się do niej. Tegoroczny jubileuszowy Nobel przypadł zatem nie tylko uznanemu pisarzowi, ale i literaturze jako takiej.” W Polsce wydano m.in. jego powieści *Czekając na barbarzyńców* (1982) i *Hanba* (2001). (o) Fot. East News

Krótko

● Wg badań Biblioteki Narodowej w 2002 r. ukazało się w Polsce 19 246 nowych tytułów książkowych o łącznym nakładzie 67,6 mln egzemplarzy.

● W 14. Krajowych Targach Książki w Warszawie brało udział 107 wystawców i 14 tys. czytelników. Odbłyło się 130 imprez towarzyszących.

● Nagrodę Kościelskich za 2003 r. przyznano **Dawidowi Bieńkowskiemu** za powieść „Jest”.

● W Polsce ukazała się nowa powieść ubiegłorocznego laureata Nagrody Nobla **Imre Kertésza** „Likwidacja”.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 21 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.50 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Sceny z życia stawonogów (s. dokumentalny)
11.20 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.25 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W drodze do Unii (pr. public.)
12.40 Plebania (s.)
13.10 Sąsiedzi (s.)
13.40 Lokatorzy (s.)
14.05 Książki na jesień (mag.)
14.10 Jak zdobyć unijne pieniądze (magazyn)
14.25 Grypa - historie prawdziwe (reportaż)
14.30 Włącz się (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 W cieniu (rep.)
15.30 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Bajki pana Bałagana (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Liga Mistrzów (Studio sport)
22.50 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.)
23.15 Raid Dubaju (Studio sport)
23.30 Monitor Wiadomości
23.50 Plus minus (mag.)
0.15 Zakochani rywale (film ang.)
1.40 Nieustraszone (s. dok.)
- #### ■ TVP 2:
- 7.00 Studio urody (mag.)
7.10 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Proszę słońia (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)

- 10.20 Ale Dwójka!
10.35 Europa da się lubić (talk show)
11.25 Podróże w czasie i przestrzeni (serial dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.50 Mroczny rycerz (s.)
14.40 Selekcja (mag.)
15.05 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 Prognoza pogody
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Holdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Prognoza pogody
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.40 Kocham kino (mag.)
20.00 Lubię czytać (mag.)
20.10 M jak miłość (s.)
21.05 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Prognoza pogody
22.40 Meta (film pol.)
23.55 Liga Mistrzów (Studio sport)
00.55 Kogut (film USA).

■ TV KATOWICE:

- 6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio Pod Bukiem (mag.), 8.10 Schlesien Jurnal (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej (w przerwach Kurier), 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Etniczne klimaty (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Raport z akcji (mag.), 19.10 Bliżej Europy (mag.), 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Jęlcyn: Inne życie (film dok.), 0.05 Mordercy korowód (film USA).

■ TV POLSAT:

- 6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolągi (s. anim.), 8.00 Piątka nieustraszonych (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 12.00 Awantura o kasę (teleturniej), 13.00 Amor latino (s.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Powrót do przeszłości 3 (film USA), 0.05 Biznes Informacje, 0.35 Graffiti (pr. public.), 0.50 Nieuchwytny Flynn (film USA), 2.35 Aquaz Superchat.

ŚRODA 22 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Klasyka Animacji (s. anim.)
9.10 Renata (s. anim.)
9.20 Plastelinek i przyjaciele (dla dzieci)
9.50 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
10.00 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.25 Siódme niebo (s.)
11.15 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.30 Fauna i flora naszego organizmu (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.10 Tak czy nie (s.)
14.05 W przyrodzie nic nie ginie (rep.)
14.25 Centrum Niezgod (rep.)
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (serial dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Piramida Korczaka (rep.)
15.35 Obserwator wojskowy (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)

- 16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. publicystyczny)
18.45 Irak 2003
19.00 Mały Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Okrucy życia (film USA)
22.00 Kryminalna Jedynka (mag.)
22.25 Oblicza mediów (pr. public.)
22.50 Raid Dubaju (Studio sport)
23.05 Monitor Wiadomości
23.20 Biznes raport (mag.)
23.25 Liga Mistrzów (Studio sport)
0.30 Nieustraszone (s.)

■ TVP 2:

- 7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Proszę słońia (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.40 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
11.25 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.15 Wielkie romanse XX (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Walizka (teatr TV)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Camerata (mag.)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecze Glasgow Rangers - Manchester United)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.25 Prawdziwy romans (film USA)
1.25 Najlepsi przyjaciele (film USA).

■ TV KATOWICE:

- 6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn Beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Tajemnice trufl (film dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Nieustraszone (s.), 10.30

- Kurier, 10.45 Telekurier, 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Potęga tańca (rep.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Technologia ikon (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Teleplotki (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Magazyn Beskidzki, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Relacja z posiedzenia Senatu RP, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika powiatu tarnogórskiego, 18.50 Eurostrada, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Dziennik jego żony (film ros.).

■ TV POLSAT:

- 6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Stoneczny patrol 8 (s.), 10.25 Bar bez granic (reality show), 11.10 Awantura o kasę (teleturniej), 12.05 Samo życie (s.), 12.40 Amor latino (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolągi (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Życie biurowe (film USA), 23.30 Biznes Informacje, 0.00 Graffiti (pr. public.), 0.15 Zdrada (film USA), 2.00 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 21 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

- 5.00 W jaki sposób
5.25 Spostrzeżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Historia bez końca (s.)
10.00 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
11.05 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Klucz (mag.)
13.40 Tygodnik kulturalny
14.40 Szczęście domowe
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 Akademik, sens życia (s.)
16.40 Gra w zielone
17.00 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.35 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Wielki szef (film kanad.)
22.00 „Klekánice“
22.30 Wydarzenia, komentarze
23.00 Bramki, punkty, sekundy
23.05 Omerta (s. krym.)
23.55 Folkomotywy (pr. muz.)
0.35 Stało się...
0.50 Na słówko
1.35 Procesy z mordercami Marty-nowej 2/2
2.50 Fakty
3.20 Terra music (pr. muz.)
3.55 Spowiedź Dominikanina (s. dokumentalny)
4.20 My i oni (film).
- #### ■ TVC 2:
- 5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogą dla siebie zrobić
5.45 Wiadomości ekonomiczne

- 5.55 Media
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.30 ABCD ekologii (s.)
12.40 Skarby świata (s.)
12.55 Ushuaia Nature (s.)
13.50 Bajkowa niedziela
15.50 Czułki
16.15 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
17.00 Dzwonienie do nauczyciela
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
17.55 Vinitorium Moravicum
18.25 Czarna, biała
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Świat motoryzacji
20.00 Ewolucja (s. dok.)
20.55 Na pływalni z K. Voormannem
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.20 Na krawędzi
23.10 Studio sport (mag.)
0.10 X (czyli x razy o kulturze)
0.40 Dług (film pol.)
2.00 Transmisja obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

- 5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Ostatni adres (film franc.), 11.30 Lekcje gotowania, 12.05 Knots Landig (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Ochro-niarz (s.), 15.40 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda., 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne oczy, 22.50 Fałszywa gra (film USA), 0.45 Oddział specjalny (s.), 2.10 Na własne oczy, 2.50 Rady ptaka

- Loskutaka, 3.25 P. F. (mag.), 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

- 8.00 Namietny pocałunek (s.), 9.00 Najdroższy skarb (s.), 10.00 Wspaniali i bogaci (s.), 11.00 Prima jazda, 11.55 Karol i ja (film czes.), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Akademia policyjna (film USA), 21.40 Intruz 3 (film USA), 23.50 Na temat!, 0.00 Na pełnego (s.), 0.55 Policja z Palm Beach (s.), 1.45 Autosalon, 2.20 Sauna (talk show).

ŚRODA 22 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

- 5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 W środku drogi
9.35 W jaki sposób
10.00 Jeśli kiedyś odejdę (film czes.)
10.40 Sześciu zbiegów (film czes.)
11.35 Kalendarium
11.50 Co mogą dla siebie zrobić (magazyn)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.05 Pod korcem
13.20 „Klekánice“
13.45 Ewolucja (s. dok.)
14.45 Wędrująca kamera
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.35 Kierunek Europa: przed wejściem (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcecie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)

- 17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.40 Przedwczesne zgony (film dokumentalny)
21.35 Na tropie
22.00 Feralne chwile
22.30 Wydarzenia, komentarze
23.10 Szpital Presidio (s.)
23.55 Media
0.25 Country Express Praga - Nashville
1.20 Wędrująca kamera
2.10 Świat motoryzacji
2.50 Golf 2003
3.15 Kalendarium
3.30 Terra musica (pr. muz.)
4.10 „Klekánice“.

■ TVC 2:

- 5.00 Magazyn chrześcijański
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała
6.25 Wiadomości STV
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Sport kontra narkotyki
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dok.)
12.00 Dzieci z Afryki (s.)
12.15 Przygody Odyseusza (s. anim.)
12.30 Dzwonienie do nauczyciela
13.10 Rodzina i szkoła (s.)
13.30 Akademik, sens życia (s.)
13.50 Gra w zielone
14.20 Słowo święteczne
14.30 Drogi wiary
15.00 Folkomotywy (pr. muz.)
15.40 Ekofilm 2002 - Powrót wilków do Niemiec
16.25 BK Gambrinus Brno - Casares Valencia (koszykówka)
18.05 Nie poddawaj się!
18.25 Czarne owce
19.00 Wiadomości ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migo-

- wym
19.15 Rally Korsyka (sport)
19.40 MRC w kolarstwie halowym
20.00 José Cure w Pradze (pr. muz.)
20.15 Studio piłki nożnej
23.40 Anne Sofie von Otter & Elvis Costello (pr. muz.)
0.30 Pop-music (pr. muz.)
1.20 Transmisja obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

- 5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.35 Złote dno (film czes.), 11.10 Szkoła gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.50 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Ochro-niarz (s.), 15.40 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda., 20.00 Nakreć to!, 20.40 Święty mężczyzna (film USA), 22.50 Prawo obywatelskie, 23.30 „Nejslabší! Máte padáka”, 0.30 Pogarda (film USA), 2.40 Prawo obywatelskie, 3.10 Tele Tele, 4.15 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (serial).

■ PRIMA:

- 8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Zatonienie łodzi Bismark (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Jak básnici přicházejí o iluze” (film czes.), 22.00 Kobieta prawa III (s.), 23.45 Na temat!, 23.55 Aplauz!, 0.50 Policja z Palm Beach (s.), 1.40 Świat 2003, 2.10. Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

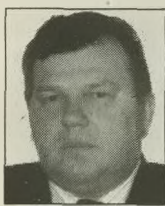
kronika rodzinna



W dniu 21 października br. obchodzi urodziny

pani HANIA WOJNAR

z Karwiny. Najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i wielu pogodnych dni składają Kochanej Jubilatce wszyscy najbliżsi, a spośród nich przede wszystkim wnuki Szymuś i Michaś. RK-201



Dnia 21. 10. 2003 obchodzi swój piękny jubileusz 60-lecia urodzin

pan ANDRZEJ SZTANG

z Gutów. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności składają żona Marta, córka Janka, córka Zdenka z rodziną, syn Radek z rodziną i teściowa Barbara. AD-237

Pragniemy tą drogą złożyć podziękowania panu ordynatorowi

MUDr. STANISŁAWOWI CZUDKOWI oraz całemu personelowi chirurgii II szpitala w Trzyczynie na Podlesiu za opiekę w czasie choroby naszej Drogiej Zony i Matki **śp. Krystyny Kraus**. W smutku pograżeni mąż oraz dzieci. GL-131

Dzisiaj mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. PAWŁA MARTYNKA

z Milikowa – Dziedziny 154. Wspominają i nie zapomną żona oraz córki z rodzinami. AD-239

Dnia 16. 10. minęła 4. rocznica śmierci naszego Drogiego Brata

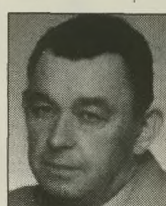
śp. VITĚZSLAVA KIJONKI

z Darkowa. O chwilę wspomnień proszą siostry. RK-192

Jutro 22 października skończyłby 95 lat nasz Kochany Ojciec

śp. ALOJZY MRÓZEK

z Darkowa. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali o chwilę serdecznych wspomnień i cichą modlitwę proszą synowie Bolesław, Władysław i Józef z rodzinami. GL-129



Dziś 21. 10. 2003 mija szósta rocznica śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

śp. EUGENIUSZA MUCHY

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-191



„Odeszłaś, skąd nie ma powrotu, Mamusiu, żal i wspomnienia zawsze pozostaną”.

Dnia 21 października 2003 mija 10. rocznica śmierci naszej Drogiej

śp. ANNY POSTUIKOWEJ

ze Stanisławic. Wszystkich, którzy znali Jej szlachetne serce o chwilę cichych wspomnień wraz z modlitwą prosi syn Bronisław z rodziną. AL-055

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 19. 10. 2003 zmarła w wieku 53 lat nasza Droga Żona, Matka, Siostra i Teściowa

śp. KRYSZYNA KRAUS

z domu Chłup. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 22. 10. 2003 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyczynie. W smutku pograżona rodzina. GL-130

Wyrazy głębokiego współczucia panu

Ferdynandowi Krausowi

oraz Jego rodzinie z powodu zgonu

ŻONY

składa zarząd MK PZKO Trzynec Osiedle.

AD-243



„Choć ciało moje, i serce moje, ustanie, jednak Bóg jest skałą serca mego i ciałem moim na wieki”. Psalm 73; 26

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i przyjaciół, że dnia 18. 10. 2003 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 73 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. HELENA SUCHANKOWA

z domu Wigłaz, zamieszkała w Cierlicku Dolnym. Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 24. 10. 2003 o godz. 15.30 z sali obrzędów pogrzebowych w Cierlicku. Zasmucona rodzina. GL-128

RADLIŃSKIE BETLEJKI PO RAZ SIÓDMY Szansa dla teatrzyków

CZ. CIESZYN/RADLIN (kor) – Do Biura ZG PZKO wpłynęło w tych dniach zaproszenie z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Radlinie (powiat wodzisławski). Placówka ta już po raz siódmy organizuje Przegląd Widowisk Bożonarodzeniowych „Radlińskie Betlejki”, do udziału w

którym zaprasza również zaolziańskie zespoły teatralne.

Przebieg odbędzie się w dniach 13-14 stycznia 2004 roku. Jego celem jest kultywowanie zwyczajów i obrzędów związanych ze Świętami Bożego Narodzenia, aktywizowanie zespołów szkolnych do prezentacji bogactwa kultury materialnej i duchowej swoich miejscowości, a także kultywowanie gwary śląskiej i elementów wielokulturowości. Organizatorzy zamierzają ponadto przekształcić przegląd, dotychczas tylko ogólnopolski, w imprezę o charakterze euroregionalnym – stąd zaproszenia dla Zaolziaków.

W „Radlińskich Betlejkach” mogą wziąć udział zespoły działające przy przedszkolach, w szkołach podstawowych i średnich lub – w wypadku Zaolzia – np. Kołach PZKO. Zgłoszenia należy nadsyłać do 2 stycznia 2004 r. Kartę zgłoszeniową, regulamin imprezy i wszelkie informacje można uzyskać w Biurze ZG PZKO.



Darkowska Jesień

Dom Zdrojowy w Karwinie Darkowie rozbrzmiał w sobotę muzyką i śpiewem chóralnym. W ramach trzeciej już „Darkowskiej Jesieni”, działający przy MK PZKO Karwina Darków chór mieszany „Lira” zaprosił bowiem do wspólnego muzykowania uczniów karwińskiej Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Bedřicha Smetany oraz Polski Chór Mieszany „Collegium Cantorum”. Niemal trzygodzinny koncert słuchali nie tylko karwiniacy, ale też darkowscy kuracjusze.

W pierwszej części programu przedstawili się gospodarze pod batutą dyrygent Beaty Piłśniak-Hojka, następnie akompaniatorka „Liry”,

Anna Jursa, wraz ze swą uczennicą Barbarą Kukucz wykonały na czterech rękach „Tańce słowiańskie” A. Dvořáka. Po nich pojawiła się na scenie znakomita orkiestra uczniów karwińskiej Szkoły Artystycznej, a na zakończenie tej części programu gromkie brawa zebrało trio wokalne (również PSA) z piosenkami z musicalu „West Side Story”. Po przerwie szesnastu utworów – od renesansowych po współczesne – wykonał czeskokocziński chór „Collegium Cantorum”, prowadzony przez dyrygent Halinę Gonięwicz-Urbaś. Koncert prowadziła Bogdana Najder.

JOANNA BRANNA



▲ Chórem mieszanym „Lira” dyryguje Beata Piłśniak-Hojka. Fot. JOANNA BRANNA

(gitara), Ewa Bąk (organy), kościół św. Elżbiety, Cieszyn.

24. 10. godz. 19.00, Julian Gembański (organy), Orkiestra Kameralna PSM, kościół w Alejach, Cz. Cieszyn.

co, gdzie, kiedy

OLBRACHCICE - MK PZKO zaprasza 23. 10. o godz. 16.30 na „Święto pieczonego ziemniaka” do Domu PZKO. Prezentacja książki „Lutyńskie tango”, śpiewanie z B. Bednarzem, wystawa i sprzedaż książek.

CZESKI CIESZYN - Biblioteka Miejska zaprasza 22. 10. na wykład mgr. Zdeńka Samka „FLORIADE 2002 - Holenderski festiwal kwiatów” o godz. 17.00 w czytelni biblioteki przy ul. Ostrawskiej.

KARWINA RAJ - członkowie i sympatycy Klubu Seniora spotykają się w Domu PZKO 21. 10. o godz. 16.00.

PTTS „BŚ” - zaprasza 25. 10. na złożenie wieńców pod pomnikami partyzantów.

M. Czantoria - odjazd autobusem z dworca kolej. w Trzyczynie o godz. 9.15 do Lesznej Górnej – granica. Na Kikule – odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 8.20 do Bocanowic.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 23. 10. o godz. 15.00 do świetlicy na ul. Matuška 2.

ORŁOWA - zebranie Rady Obwodowej odbędzie się 23. 10. o godz. 17.00 w Porębie.

usługi

TRANSPORT DO AQUAPARKU TATRALANDIA w Lip-towskim Mikulášu dnia 28. 10. 2003. Cena transportu 249,- Kč.

Tel.: 558 325 546, 605 273 956. GL-117

teatr

SCENA CZESKA - HAWIERZÓW: „Janůfa” (21, godz. 19.00, grupa HAA-2).

kina

KARWINA – Centrum: „Żelary” (21, 22, godz. 17.45 i 20.00), Dementi agentów (21, 22, godz. 17.45), **Reflex:** Apokalipsa – wersja reżyserska (21, godz. 20.00), Banita (21, 22, godz. 17.00), **CZESKI CIESZYN** – Central: 20.-30. **KINO NIECZYNNE, TRZY-NIEC** – Kosmos: Jedna ręka nie klaszcze (21, 22, godz. 17.30 i 20.00).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj

i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB, Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTULOWA DRZEWIONKA, Hawierzów Będowice:** stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”. Otwarte do 31. 10. wt-pt: 8-16, so-nie: 12-16.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-NIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frystat: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

„**GALERIA ZDROWEGO MIASTA**”, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 31. 10. wystawa twórczości Jitki Gřeškovéj i Miloslavy Sztemonowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina: do 7. 11. wystawa ceramiki Jarki Rybowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regeja 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po - śr, pt: 8-15.

koncerty

XIV MIĘDZYNARODOWA DEKADA MUZYKI ORGANOWEJ, CHÓRALNEJ I KAMERALNEJ:

21. 10. godz. 19.00, Marcin Armański, Krzysztof Karcz (organy), Krzysztof Durlow (skrzypce), kościół O. O. Bonifratrów, Cieszyn.

22. 10. godz. 18.00, Piotr Rojek (organy), „Arđor Musicus” (zespół barokowy), kościół Na Rozwoju, Cz. Cieszyn.

23. 10. godz. 19.00, Jan Oberbek

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHIEJ

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszynie;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (przy rynku).

Dosyć !

ZG PZKO już od szeregu lat boryka się z problemami finansowymi (powody były już nieraz opisywane i na łamach „GL”, ostatnio patrz nr z 9.10.2003). Taki stan rzeczy powoduje, że finanse znajdują się niejako na pierwszym planie działalności ZG, a niektóre statutowe zadania w sferze kultury i oświaty zaczynają być spychane na margines. I to jest prawdziwy problem. Dlatego mnie osobiście nie dziwi decyzja o sprzedaży ośrodka PZKO na Koszarzyskach, wynikająca z chęci ostatecznego uregulowania wszystkich długów, zwłaszcza tych wobec państwa. Nie uiszczenie tych długów, a jestem przekonany, że wykorzystano wszystkie możliwości ich umorzenia czy chociażby oddalenia ich spłaty, grozi bowiem utratą nawet wszystkich majątków PZKO. Sprzedaż Koszarzysk nie była decyzją tanwą m.in. również z uwagi na emocjonalne utożsamianie się z tym ośrodkiem wielu PZKO-ców. Ostatecznie, po długiej dyskusji, zaakceptował tę decyzję również Konwent Przesów.

W tym kontekście „spontaniczny Apel do władz PZKO przyjęty przez głośną aklamację” (głównie

przez obecne na rajdzie dzieci i młodzież szkół podstawowych), podważający kompetencje i wiarygodność członków ZG i przedstawicieli Kół („GL” 7.10.2003), postrzegam jako krok nieodpowiedzialny ze strony jego Autora. Byłem i jestem przekonany, że stać Go na o wiele głębszą analizę potrzeb i wynikających z niej zachowań naszej polskiej mniejszości. W każdym razie na wzajemne podważanie zaufania nie powinno w nich być miejsca. Szczytem braku wyobraźni społecznej Autora jest wzywanie organizacji zrzeszonych w Kongresie Polaków do poparcia Apelu. Na szczęście to wzywanie nie znalazło poparcia Rady Przedstawicieli, która ze zrozumieniem i chęcią pomocy ustosunkowała się do problemów PZKO. Nie rozumiem również intencji redakcji „GL”, która nagłaśniając problem sprzedaży Koszarzysk rozbudza niepotrzebne emocje, które nie dość, że nie pomagają, ale wręcz przeszkadzają w rozwiązywaniu trudnej sytuacji finansowej PZKO.

ROMAN SUCHANEK
członek Rady Ekonomiczno-Organizacyjnej przy ZG PZKO

Daremnne żale...

Nie bardzo wiem, czyja to nieświadoma sprawka, lecz wiem, że czytelnicy „GL” wprowadzeni zostali w błąd. Kilka tygodni temu ostrawska redakcja w artykule (mro). „Program o Śląsku Cieszyńskim w CTV. Gordyjskie węzły historii” zaprosiła czytelników do oglądania ČT2 w niedzielę 26 października. Zanotowałem to w kalendarzu, poinformowałem kilku znajomych i krewnych i ciesząc się, w spokoju oczekiwałem wyznaczonego dnia. Tymczasem wczoraj wieczorem, przy wyjściu z Teatru Cieszyńskiego nasi znajomi nadmienili: „A teraz musimy zadzwonić na czeską dwójkę”. Próbowałem się sprzeczać, że to dopie-

ro za tydzień. W domu stwierdziłem jednak, że w sobotnim „GL” w rubryce „Co, gdzie, kiedy” znajduje się nieduża wzmianka w ramce, informująca o zmianie terminu.

Domyślałem się, że zmianę wprowadziła Telewizja Ostrawa, jednak wydaje mi się, że „taka” zmiana, czyli zmiana terminu emisji programu bardzo nas wszystkich interesującego, zaliczona być powinna do typu wydarzeń, które należy odpowiednio wypunktować. Przy okazji można było też przeprosić czytelników za zmianę, na którą Redakcja nie miała wpływu, i to „w ramce na pierwszej stronie”.

BRONISŁAW WALICKI

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Kto nie oglądał przedwczoraj wieczorem bloku programowego „Těšínsko”, temu polecam powtórkę w czwartek 23. 10., a właściwie w piątek 24. 10. rano na ČT1 (1:45 do 4:15 - z powodu pory chyba lepiej nagrać na wideo). Nas, mniejszość polską, reprezentował między innymi - jak zwykle wyśmienicie - Józek Szymczek. Pozdrawiam i życzę miłego oglądania.

DARIUSZ WAŁACH

P.S. Chociaż oba główne dokumenty („Těšínsko - divné století” i „Jak se žije na česko-polském pomezí podle Vladimíra Mráze”) są zrobione przez przyznaną czeskiej historii, warto je obejrzeć. Należy jednak przy okazji pamiętać, że za-

nim doszło do cierpień czeskich współobywateli w 1938 r., wcześniej na Śląsku Cieszyńskim cierpieć Polacy. Nadmierną stronniczością pachnie również uwypuklanie działalności polskich bojówkarzy w okresie przedplebiscytowym (bo wypadło choćby napomknąć o bojówkach czeskich) oraz „usprawiedliwianie” wkroczenia na tereny polskie wojsk czeskich pod dowództwem gen. Šnejdarka, czyli niepodawanie do wiadomości, że był to w istocie akt agresji, łamiący umowę między lokalnymi władzami polskimi i czeskiimi.

Takich przekłamań jest w obu programach więcej, niechby nas one jednak sprowokowały do myślenia!

ALE HECA

Żeby być sobą, trzeba być kimś.
STANISŁAW JERZY LEC

* * *

Nieraz straż tylna ogłasza się strażą przednią, bo twierdzi, że wszystko, co ma przed sobą, to nieprzyjaciel.

WIESŁAW BRUDZIŃSKI

Dobre małżeństwo

Wybornie z sobą byliśmy dobrani, Ty do innego pana, ja do innej pani.

JAN IZYDOR SZTAUDYNGER

Pokaz

Popatrzcie, jak on ślicznie się załamuje psychicznie.

JAN CZARNY

O prawdzie

Prawda chodzi naga, Lecz to jej nie pomaga.

JAN CZARNY

Szukam współnika

Postanowiłem dać anonś taki do dziennika -

Odpowiednio duży,

By uwagę skupiał:

CHCĘ ZOSTAĆ PORZĄDNYM CZŁOWIEKIEM -

POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA.

S a m się nie będę wygłupiał!

MARIAN ZAŁUCKI

* * *

Niektórzy noszą blizny w innym miejscu, niż im zadano rany.

WIESŁAW BRUDZIŃSKI

Pytanie

Trudno mi odgadnąć, co pani w nim ceni:

Czy srebro na skroniach, czy złoto w kieszeni

JAN CZARNY

* * *

Są sztuki tak słabe, że nie mogą zejść ze sceny.

STANISŁAW JERZY LEC

PIŁKARSKI WEEKEND: ZWYCIĘSTWA TRZYŃCA, IRP I DZIEĆMOROWIC

Trzyniec pnie się w górę

■ **MSLF: TRZYNIEC - UNICZOW 1:0 (1:0).** Bramka: Malif.

Goście stosowali taktykę długich podań, które wyraźnie nie przypadły do gustu technicznie dobrze wyszkolonym trzyńcom. Chociaż w pierwszej połowie ani jedna z drużyn nie dochodziła do murowanych okazji, szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy. W 29. min. po rzucie wolnym Malifa piłka po rykoszecie wyładowała w bramce - 1:0. Uniczowanie w II połowie zwiększyli obroty, lecz dwie solidne okazje ich napastnika Hlouška wyjaśnił golkeeper Gardošik. Z drugiej strony świetna okazja nadarzyła się Jakusowi, który znalazł się sam przed bramkarzem Čiklem - trzyńciecki napastnik jednak fatalnie spudłował. - *Trafiliśmy na najlepszego rywala w rundzie jesiennej* - powiedział trener drużyny **Zdeněk Dembinny**. **ŽK 1:3**, sędzia Šalata, w. 256. (RB)

Lokaty: 1. Kromierzyż 28, 2. Bystrz 24, 3. Synot B 23,... 9. Trzyniec 16, 10. Prościejów 15,... 15. Znojmo 9, 16. Posztorna 8 pkt.

■ **DYWIZJA: ORŁOWA - W. LOSINY 1:3 (0:1).** Bramki: Haška - Sokol 2, Pavlinsky.

Gospodarze zagrali słabo w obronie, zwłaszcza rutynowani piłkarze nie mogą mieć czystego sumienia. **Najważniejsze minuty:** 8. orłowski golkeeper Golinsky likwiduje strzał Hrabali; 9. Haška (O) główkuje w dobrej pozycji obok bramki; 23. Pavlinsky po błędzie obrony zdobywa prowadzenie dla gości; 26. Kopel (O) w sytuacji sam na sam z bramkarzem nie daje rady; 29. Macháček (O) złożył się do strzału (30 m) - bramkarz Kulhánek broni refleksyjnie; 45. Laub (O) z woleja trafia wprost w bramkarza; 51. Sokol (W. L.) huknął w spojenie słupka z poprzeczką; 73. po akcji Majera piłka trafia wprost pod nogi Schimkego (O), który w doskonałej pozycji pudłuje; 79. po nieporozumieniu dwójki Golinsky-Laub do piłki dochodzi Sokol i podwyższa na 0:2; 92. Haška pokonuje bramkarza gości - 1:2; 94. Sokol po kolejnym błędzie obrony ustala wynik dnia - 1:3. **ŽK 3:2**, sędzia Kratochvíl, w. 60. (JK)

■ **KRALOVA - OLBRACHCICE 1:1 (1:1).** Bramki: Dubový - Aniol.

LM PIŁKARZY RĘCZNYCH

Francuzi górą

■ **CHAMBERY - KARWINA 34:26 (19:13).** W drugiej kolejce Ligi Mistrzów szczypiomierci Banika Karwina zmierzili się na wyjeździe z francuskim Chambery. Trener Jiří Kekt mógł liczyć na grę swego najlepszego snajpera Kamila Heinza, jednak starszy z braci Heinzów zaprezentował się na parkiecie w Grenoble nie w pełni sił po kontuzji. W 38. minucie był rezultat 21:19. Karwiniacy popełnili jednak zbyt wiele błędów technicznych i w końcówce na parkiecie rządili już tylko gospodarze. **Najw. bramek dla HCB:** M. Brůna 9/4, T. Heinz 7, Mraček 3. **Lokaty:** 1. Chambery 4, 2. HCB 2, 3. Winterthur, 4. Metkovic po 1 pkt. **W 3. kolejce (9. 11.):** Winterthur - Karwina. (Ok)

JEDENASTA PORAŻKA PIŁKARZY BYSTRZYCY ● RAPID W FOTELU LIDERA

Remis nad Odrą

■ **MISTRZOSTWA OKRĘGU: BOGUMIN - KARWINA 1:1 (0:1).** Bramki: Bajnar (karny) - Minarik.

W zaolziańskim derby piłkarze „Fai” nawiązali z faworyzowanym rywalem równorzędną walkę. Mecz był obustronnie bardzo ofensywny. W barwach gości zabrakło reżysera gry Petra Mašleja, który leczy drobny uraz i mecz obserwował jako asystent trenera. Karwiniacy do przerwy objęli prowadzenie (43. **Minarik**), ale po zmianie stron „Faja” mocno przycisnęła rywala. Dobre okazje zmarnowali Anastazovský i Kolek, dopiero Bajnar z „jedenastki” wyrównał na 1:1. Goście spotkanie dogrywali w osłabieniu - czerwony kartonik ujrzał Bláha. - *Jak na piątą ligę, to poziom widowiska był rzeczywiście niezły. Zremisowaliśmy z ambitnym rywalem* - stwierdził trener Bogumina Rostislav Sionko. **ŽK 3:2, CZK Bláha (K)**, sędzia Proške, w. 85. (jb)

■ **WRACIMÓW - PIOTROWICE 1:2 (0:1).** Bramki: Veselý - D. Štverka, M. Štverka.

W meczu dominowali gospodarze, którzy wykorzystali atut własnego bosa o stosunkowo małych rozmiarach. W 39. minucie centrowanej piłki z lewej strony defensorzy Banika nie zdołali wybić w bezpieczne miejsce i napastnik gospodarzy Dubový zdobył prowadzenie dla zespołu. Goście wyrównali jeszcze do przerwy. W 43. min. dośrodkowanie Minařika przedłużył głową Smékal do niepilnowanego Aniola, który dopełnił formalności. Scenariusz drugiej odsłony układali gospodarze, ale bez bramkowego efektu. Banik od 65. minuty prezentował się w dziesiątkę. Olbrachcizanie trzykrotnie wybijali futbolówkę z własnej bramki, gospodarze nie trafili nawet z „jedenastki”. **ŽK 2:3, CZK 65.** Stambolidis (O), sędzia Dostál, w. 100. (jb)

■ **CZ. CIESZYN - M. LAZCE 2:0 (1:0).** Bramki: Ůlehla, Hrazdilek.

Podopieczni Radka Morcinka wyszli na prowadzenie, kiedy to po dośrodkowaniu Zimy Ůlehla efektownie ułokował piłkę obok słupka - 1:0. Kilka minut później główkę Grygara wybił jeden z obrońców z pustej bramki. W drugiej połowie zrobiło się bardziej ciekawie. W 50. Zima nie dał rady bramkarzowi, a strzały Ůlehly zostały zablokowane. W 65. **Hrazdilek** zdobył bramkę z kategorii snów, kiedy z 25 m rzutu wolnego trafił w samo okienko bramki bezsilnego golkipera Součka-2:0. Po rzucie wolnym z 17 m w wykonaniu Rozsypała bramkarza Mrózka uratował prawy słupek, a groźny strzał cieszyńskiego napastnika Macečka wyładował obok słupka. **ŽK 4:2**, sędzia Brevčinsky, w. 250. (RB)

ELH: KRÁL NIE UTRZYMAŁ NERWÓW NA WODZY

Hawierzów fetuje zwycięstwo

■ **TIPSPORT ELH: PILZNO - TRZYNIEC 3:2 (1:1, 0:1, 2:0).** Dwa-ścieścia razy w sumie zasiadali na ławce kar hokeiści obu drużyn. Dla przebiegu tego meczu przełomowym momentem było wykluczenie do końca spotkania kapitana Stalowników Richarda Krála. W 48. minucie reżyser trzyńcieckiej gry musiał za niesubordynację opuścić lodowisko, po tym, jak goście głośno protestowali, nie zgadzając się z utratą drugiego gola. Gospodarze skrzętnie wykorzystali brak Krála w końcówce meczu i przechylili szalę konfrontacji na swoją stronę. **Kolejność bramek:** 6. Krátoška (w przewadze) - 1:0, 18. Pletka (po świetnej akcji kombinacyjnej w przewadze 5 na 3) - 1:1, 25. Pletka (z podania Krála w kolejnej przewadze liczebnej) - 1:2, 48. Jindřich (w przewadze) - 2:2, 55. Andrašovský - 3:2. **Kary:** 8:12, wykorz. 2:2, w. 5699.

■ **WITKOWICE - CZ. BUDZIEJOWICE 4:3 (1:1, 3:1, 0:1).** Bramki: 7. i 22. Kaděra, 22. I. Padělek, 22. Hubáček - 6. Kristek, 37. Ondřej, 59. Jasečko. **Kary:** 3:3, bez wykorz., w. 3070.

Lokaty po 15. kolejce: 1. Pardubice 34, 2. Sparta 28, 3. Zlin 28, 4. Trzyniec 27,... 8. Witkowice 21,... 13. Liberec 13, 14. Cz. Budziejowice 7 pkt. **W 16. kolejce (24. 10.) m.in.:** Trzyniec - K. Wary (17:00) i Litwinów - Witkowice.

■ **1. WAŁASKI FC - DZIECMOROWICE 2:3 (1:1).** Bramki: Kliment, Dobeš - Matušík, Kadlčák, Hojdysz.

- *To był jak na razie nasz najlepszy futbol w rundzie jesiennej* - powiedział kierownik Dziećmorowic **Milan Kyša**. Z jego słowami można się w stu procentach utożsamić. Elektrycy wywiązali się na medal z nałożonych zadań taktycznych. Czwartego zespołu tabeli zaskoczyli goście już w 5. minucie - na 0:1 trafił **Matušík**, który przełobował bramkarza. Gospodarze wyrównali z rzutu wolnego - w 9. minucie głową zaelował do siatki Kliment. W 53. min. zagapiła się cała obrona Wałachów włącznie z bramkarzem Zinką, co wykorzystał **Zdeněk Kadlčák** i przytomnym uderzeniem z 20 m zapewnił Elektrykom ponowne prowadzenie. Na 3:1 podwyższył w 62. min. **Hojdysz** (z podania Matušíka), jednak gospodarze zdramatyzowali jeszcze ten mecz. W 75. min. z ostrego kąta szczęśliwie trafił Dobeš. Jednobramkowe prowadzenie utrzymali goście do końca. **ŽK 2:2**, sędzia Břežáček, w. 200. (jb)

Lokaty: 1. Opawa B 30,... 5. IRP 21, 6. Dziećmorowice 17, 9. Olbrachcice 16, 11. Orłowa 14 itd.

Opr. JANUSZ BITTMAR

I GAMBRINUS LIGA

■ **OSTRAWA - PRZYBRAM 3:1 (2:1).** Bramki: 25. Bolf, 31. Pospěch, 71. Lička - 37. Zavadil. **ŽK 1:2**, sędzia Šedivý, w. 17 493.

Rekordowa liczba widzów obejrzała sobotni futbol na Bazalach. Wszystkie bramki padły po stałych fragmentach gry. W tabeli prowadzi Banik Ostrawa z bilansem 27 punktów. (jb)

■ **I LIGA: HAWIERZÓW - PISEK 5:2 (1:0, 0:2, 4:0).** Dopiero w 11. kolejce hokeiści Hawierzowa - z uzdrowionym Martinem Vojtkiem w bramce - zasmakowali zwycięstwa, awansując zarazem na przedostatnie miejsce w tabeli. - *W szatni przed wyjściem do trzeciej tercji przemówiliśmy chłopakom do rozsądku. Wspólnie z trenerem Flašarem byłem przekonany o tym, że zwycięstwo jest w naszym zasięgu* - skomentował mecz jeden z dwójki hawierzowskich trenerów Pavel Sedlák. **Kolejność bramek:** 16. Šmíd (as. Volák, Zdráhal) - 1:0, 29. Nedorost - 1:1, 35. Štrach - 1:2, 42. Volák (Syřinek, Ondřej) - 2:2, 47. Volák (Zdráhal, Říha) - 3:2, 52. Říha - 4:2, 59. Žůrek - 5:2. **Sędzia Skoupý, kary:** 10:5, wykorz. 1:2, w. 1304.

Lokaty: 1. Chomutov 33, 2. Beroun 26, 3. Jihlava 23,... 13. Hawierzów 5, 14. Pisek 2 pkt. **JUTRO:** Kometa Brno - Hawierzów.

■ **II LIGA: W. BITESZ - ORŁOWA 1:4 (0:1, 1:3, 0:0).** Bramki: 38. Vladík - 7. Stránský (as. Ovčák), 25. i 31. Galgonek (po rajdzie w osłabieniu), 40. Lichý (Tomášek). **Kary:** 6:7, sędzia Buksa. **Lokaty:** 1. S. Ostrawa 28,... 8. HCO 12 pkt. **JUTRO:** S. Ostrawa - Orłowa (18.00). (jb, JK)

W drugiej połowie podopieczni trenera Zbončáka kompletnie się rozkleili. - *Z utęsknieniem wszyscy oczekujemy przerwy zimowej* - skomentował kryzys w bystrzyckim futbolu trener Dušan Zbončák. **Sędzia Seidler**, w. 130. (jb)

Lokaty: 1. Jakubczowice 29,... 4. Piotrowice 22, 7. Karwina 19, 12. HDB 14, 16. Bystrzyca 3 pkt.

■ **I A KLASA - gr. B:** Stonawa - Rychwałd 4:0 (Lader 2, Mazáč, Frait), Fulnek - Mosty 3:0. **Lokaty:** 1. Fulnek 30, 4. Mosty 16, 8. Stonawa 13, 9. Rychwałd 12 pkt.

■ **I B KLASA - gr. B:** Szilherzowice - Pietwałd 2:1, ČSAD Hawierzów - Gruszów 2:3. **Lokaty:** 1. Trzebowice 25, 2. ČSAD 22, 6. Pietwałd 16 pkt.

■ **I B KLASA - gr. C:** Niebory - Dąbrowa 1:3, Liskowice - Karwina B 2:1, Żuków - Jablónków 2:0, Sucha G. - I. Piotrowice 3:0, Lutynia D. - Nydek 5:1, Wierzniovice - IRP B 6:1, Śmiłowice - Skrzeczów 0:3. **Lokaty:** 1. Skrzeczów 25, 2. Nydek 24, 3. Lutynia D. 22 pkt. (Opr. jb)



TELEWIZJE PUBLICZNE CZWÓRKI WYSZEHRADZKIEJ

0 mniejszościach narodowych

OSTRAWA (mro) - Prezentacją programów dla mniejszości narodowych realizowanych w telewizji węgierskiej rozpoczęła się wczoraj dwudniowa część robocza obrad „Kwartetu” – państw Czwórki Wszehradzkiej. W tym roku Fundusz Wszehradzki, rozpatrując propozycje studiów telewizji publicznych z Brna, Miszkolca, Szegedu, Koszyc, Bańskiej Bystrzycy, Krakowa i Rzeszowa, postanowił przyznać granty studiu TVC w Ostrawie.

Różnorodność prezentacji telewizji Czwórki Wszehradzkiej dopełni także informacja o programach dla Serbów Łużyckich emitowanych przez stację telewizyjną w niemieckim Budziszynie oraz

wykład dyrektora Funduszu Andrzej Jagodzińskiego na temat kierunków rozwoju V4 w związku z wejściem do UE.

Stają częścią przeglądu jest konkurs programów telewizyjnych. W tym roku do wszystkich kategorii (twórczość dokumentalna, publicystyczna, wiadomości i inne programy) zgłoszono 44 realizacje. Jury pod kierownictwem A. Jagodzińskiego oceni prace. Ceremonia wręczenia nagród, tzw. „Pieczęci Wszehradzkiej”, odbędzie się w piątek w Teatrze Lalek w Ostrawie.

ROMOWIE OKRĘGU MORAWSKO-ŚLĄSKIEGO POZNAJĄ SWĄ KULTURĘ

Odbudowywanie godności narodowej

OSTRAWA (mro) - „Czescy Romowie w Europie Narodów” to nazwa cyklu spotkań wspieranych przez Urząd Okręgowy, których pierwsza część odbyła się w ostatnich trzech dniach w Karwinie, Nowym Jiczynie oraz Ostrawie. Organizują go: Centrum Analiz Politycznych i Fredrich Ebert Stiftung, korzystając ze środków MSZ Królestwa Norwegii. Druga część spotkań przebiegnie w dniach 24-26. 11. w Bruntalu, Frydku-Mistku i Opawie.

Podczas spotkań z młodzieżą romską mówiono nie tylko o kulturze i tradycjach, ale też i o położeniu mniejszości romskiej w krajach Unii Europejskiej. Te ostatnie zagadnienia przybliżył uczniom szkół specjalnych Pedro Aguilera, radca Sekretariatu Generalnego Romów w Madrycie. Aguilera stoi na czele zespołu pracującego w Katalonii, zajmującego się m.in. zapewnianiem zatrudnienia i podwyższaniem kwalifikacji tamtejszych młodych Romów.

Zdaniem koordynatora akcji Čenka Růžicki, celem spotkań jest

obudzenie w młodzieży ducha godności narodowej, poprzez m.in. prezentację romskiego hymnu i flagi oraz uwypuklenie romskich tradycji kulturalnych, literackich i językowych. Świadomość, że hiszpańskie flamenco, to w istocie narodowy taniec romski, również może być składnikiem ich dumy narodowej - podkreślił.

Mówiąc o problemach mniejszości romskiej w regionie, koordynator akcji m.in. wskazał na 90-procentowe bezrobocie tego etnikum, wypaczenia w systemie kształcenia, polegające m.in. na kierowaniu romskich dzieci do szkół specjalnych, niedobór romskich asystentów w szkołach oraz na brak znajomości romskiego wśród nauczycieli tych szkół.

Walmart na topie

Na łamach „MF Dnes” z 21 bm. ukazał się obszerny materiał o Walmartu – trzynieckiej firmie braci Mariusza, Waldemara i Adama Wałachów. Podkreślając wiodącą pozycję firmy na czeskim rynku napojów bezalkoholowych i witamin, autorka Zuzana Kubátowa nazywa właścicieli „królami witamin”, przy okazji jednak punktuje problem braku w regionie menedżerów branż, w których specjalizuje się Walmart. Kwestia ta nabiera wyjątkowego znaczenia zwłaszcza w obliczu projektowanych zmian w zakresie zarządzania firmy. Jej twórcy bowiem zamierzają przekazać część jej aktywów akcjonariuszom, sami zaś chcą się zajmować wyłącznie jej strategią rozwojową. (k)

MAREK MICHAŁEK NOWYM ZARZĄDCĄ „POL-PRESSU”

Misja się skończyła...

CZ. CIESZYN (kor) - Zmiany personalne w Kancelarii Kongresu oraz w wydającej „GL” spółce POL-PRESS były głównym tematem poniedziałkowego posiedzenia Rady Kongresu Polaków. Członkowie Rady postanowili z dniem 1 listopada br. odwołać z funkcji dotychczasowych zarządców spółki, Mariana Batorę i Jana Brycha. Funkcję tę obejmie szef Kancelarii KP, Marek Michałek.

- Odwołaliśmy zarządców z prostego powodu – ich misja się skończyła – skomentował krótko tę wiadomość prezes Kongresu, Józef Szymczek. Poinformował też „GL”, że M. Michałek będzie równocześnie szefem Kancelarii, ale z dniem 1 listopada zatrudni w swoim biurze dodatkowego pracownika. Do zmian doszło także w Radzie Nadzorczej POL-PRESS-u. Z członkostwa w niej zrezygnował bowiem członek Rady KP, Bogdan Hajduk, którego zastąpi Jan Brych.

Kolejnym punktem obrad było przygotowanie spotkania nt. aplikacji

praw mniejszości narodowych na szczeblu lokalnym, które organizuje komisja ds. mniejszości przy czesko-cieszyńskim samorządzie miejskim przy współpracy w Kongresem. Spotkanie odbędzie się 26 listopada w sali posiedzeń ratusza w Cz. Cieszynie, a organizatorzy zaproszą na nie m.in. przedstawicieli wszystkich zaolziańskich komisji ds. mniejszości.

Ponadto Rada zajęła się ponownie materiałem, który zostanie wysłany do komisji petycyjnej Izby Poselskiej Parlamentu RC. Kongres żąda w nim zmian w ustawie o gminach, która warunkuje petycją wprowadzanie w gminach zamieszkałych przez mniejszości narodowe dwujęzycznych nazw gmin, ulic itp. Zdaniem władz Kongresu, warunek ten jest m.in. niezgodny z Kartą Podstawowych Praw i Swobód. Przed wysłaniem do Pragi pod materiałem złożą podpisy – zgodnie z uchwałą Rady Przedstawicieli – prezesi wszystkich zrzeszonych w Kongresie organizacji.

DOM ROBOTNICZY W „GMINNYM” REMONCIE

Bale na dwie sale

SUCHA GÓRNA (sch) - Wczoraj z inicjatywy miejscowego samorządu ruszył remont sali Domu Robotniczego. Jeżeli prace przebiegać będą zgodnie z planem, zbliżając się karnawał przebiegnie już w nowym, bardziej reprezentacyjnym wnętrzu

Górnosuska gmina nabyła Dom Robotniczy od karwińskich „Restauracji i Jadłodajni” na początku lat 90., po czym oddała go w dzierżawę. Koszt remontu, który poza odnową sali od podłogi po sufit przewiduje również pomalowanie dachu, zostanie pokryty z gminnych środków. Jak stwierdził szef komisji ds. finansów, Alfred Lotter, na remont Domu Robotniczego gmina przeznaczy dochód ze sprzedaży Domu Kultury.

Dzięki renowacji największego lokalu w Domu Robotniczym (m.in. zostanie założona nowa instalacja elektryczna, dzięki obniżeniu stropu miałyby poprawić się również akustyka) miejscowe organizacje będą miały w karnawale do wyboru dwie reprezentacyjne sale balowe. Jedną w Do-

mu Kultury (tu tradycyjnie urządza bale Macierz Szkolna), drugą w Domu Robotniczym, z której od lat korzystają miejscowi pezetkaowcy.

STO LAT BUDYNKU POLSKIEJ SZKOŁY LUDOWEJ W ŁYŻBICACH

Niedawno, 15 października, minęło 100 lat od wzniesienia budynku Polskiej Szkoły Ludowej w Łyżbicach – od 1960 r. już nieczynnej, mieszczącej dziś m.in. świetlicę MK PZKO Łyżbice Wieś. Z tej okazji MK PZKO wydało publikację *Sto lat Polskiej Szkoły Ludowej (1861-1960) na tle przemian gminy Łyżbic*, zaznaczając w podtytule, że honoruje w ten sposób setną rocznicę przebudowy budynku szkolnego w 1903 r. Naturalnie chodzi o stulecie budynku obiektów szkolnych powstało na naszym terenie więcej, m.in. w Końskiej. Autorem publikacji (58 stron) jest historyk Stanisław Zahradnik.

Na całość składają się materiały: Słowo od wydawcy Tadeusza Supika,

Zarys historii Łyżbic i Szkolnictwo polskie w Łyżbicach Stanisław Zahradnika, Z historii MK PZKO Łyżbice Wieś T. Supika oraz Wspomnienia z lat szkolnych (1920-1930) – re-

nowacja różnych rodzajów szlachetnych, a od 1793 weszły w skład Komory Cieszyńskiej. Obecnie zaś - od 1946 r. - są dzielnicą Trzyńca. Gmina miała szczęście do kronikarzy; byli nimi nauczyciele Jan Matula i Paweł Gójniczek, zachował się też pamiętnik Gustawa Postronka oraz wspomnienia Franciszka Wantuły.

Szkoła (wówczas wyznaniowa ewangelicka) w dawnych Łyżbicach

dość się m.in., iż pierwsza wzmianka o Łyżbicach, wiosce o powierzchni 462 ha, pochodzi z 1305 r., że pierwotnie były one wsią książęcą, później znalazły się w po-

Cenna publikacja

fleksje byłego nauczyciela szkoły Tadeusza Gójniczka. Ta szczupła publikacja zawiera sporo cennych informacji z historii gminnej, szkolnej i pezetkaowskiej. Gdyby każda gmina, nawet niesamodzielna, jak Łyżbice, zdobyła się na wydanie czegoś podobnego, nasza wiedza o regionie niewymownie by wzrosła.

Z książki Zahradnika czytelnik

Zespół reprezentacyjny ZG PZKO »Olza«
zaprasza na swój KONCERT JUBILEUSZOWY
z okazji swego 50-lecia

Sobota 25. 10. 2003
godz. 16.00

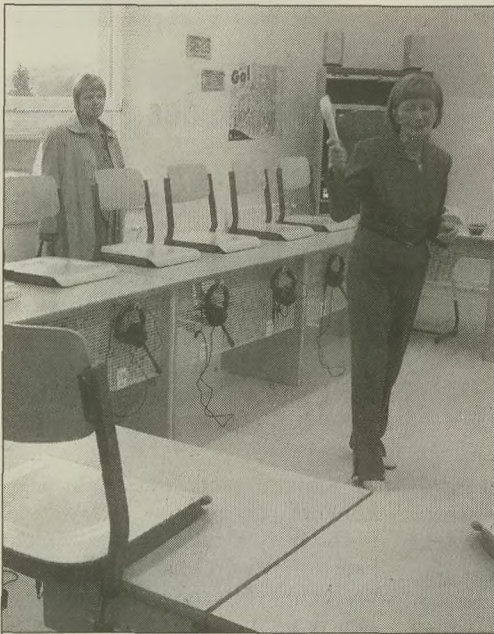
TRZYNIEC

DOM KULTURY »TRISIA«

ISSN 1212-4222



9771212422041



▲ Wicedyrektor czeskiej Szkoły Podstawowej w Wędrynie Eva Byrtusowa prezentuje klasopracownię nauczania języków obcych. ♦ Postowie Marian Bieleśz, Radim Turek i Martin Říman oraz senator Emil Škrabiš z zainteresowaniem oglądają nowoczesne wyposażenie sal lekcyjnych.



Fot. DANUTA BRANNA

W PARKU BĘDZIE BOISKO

Plac w nowej szacie

TRZYNIEC – (R.B.) Od sierpnia trwa remont Placu Pokoju w sąsiedztwie dworca autobusowego. Władze miasta wraz z firmą remontową robią wszystko, aby plac funkcjonował już pod koniec roku, remont natomiast powinien zakończyć się dopiero w przyszłym roku.

Starą nawierzchnię asfaltową zastąpił nowy bruk, nową szatę otrzyma też usytuowany w środku park. Dwie strony rynku są już wykończone i oddane do użytku, a do końca br. powinny zostać dokończone również dwie pozostałe. - *Do odnawiania parku przystąpimy dopiero w przyszłym roku* - mówi pracownik Urzędu Miejskiego w Trzyniecu **Daniel Fojcik**. - *Kilka drzew wykarczowaliśmy, na ich miejsce posadzimy 10 nowych. Struktura parkowej zieleni nie ulegnie dużej zmianie, pomi-*

mo iż w parku pojawi się plac zabaw dla dzieci.

Na placu zostanie ograniczona liczba miejsc do parkowania, bowiem nowy parking powstał na sąsiedniej ulicy, w miejscu dawnego targowiska.

Według szacunków koszty remontu Placu Pokoju pochłoną ok. 21 mln koron.

KONSTRUKCJA Z HUTY TRZYNIECKIEJ

Niemocne mosty

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Jak już informowaliśmy, co najmniej 9 z 24 ligockich mostów wymaga gruntownego remontu. W związku z tym jednak, że kasa gminna świeci pustkami, a na pomoc państwa przyjdzie jeszcze poczekać, samorząd postanowił zająć się na razie tylko dwoma z nich.

Zastępca wójta, **Stanisław Śniegoń**, powiedział „GL”, że jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia powinien zakończyć się remont prowadzącego przez potok Rasztoka mostu za hotelem „Kiczera”. Natomiast na odnowę prowadzącego przez Stonawkę mostu koło budynku czesko-polskiego przedszkola przyjdzie jeszcze poczekać.

- *Most ten jest w tak fatalnym stanie, że musieliśmy go po prostu zamknąć* - stwierdził S. Śniegoń. - *Na szczęście nieopodal, w pobliżu kościoła ewangelickiego, jest jeszcze jeden most, dzięki któremu mieszkańcy domów z drugiej strony Stonawki nie*

Lokum dla pracownika

OSTRAWA (mro) - W tym roku OKD zainwestuje 435 mln koron w modernizację zakładowej substancji mieszkaniowej - powiedział „GL” **Radek Chalupa**, rzecznik prasowy spółki. Firma nawiązuje w ten sposób do ubiegłorocznej akcji inwestycyjnej szacowanej na 540 mln koron.

- *Opieka nad mieszkaniami zakładowymi to jeden z filarów polityki socjalnej OKD, który umożliwia przydzielenie mieszkania każdemu zgłaszającemu takie zapotrzebowanie pracownikowi* - zapewnia R. Chalupa.

W CZESKIEJ SZKOLE PO KŁOPOCIE

Remont PSP w przyszłym roku

WĘDRYNIA (db) – Kwotą 9 mln koron zamknął się ostatni etap rozbudowy i wyposażania miejscowej czeskiej Szkoły Podstawowej. Jego realizacja możliwa była dzięki docelowemu wsparciu finansowemu z budżetu państwa.

- *W uzyskaniu potrzebnych środków pomogli nam politycy z naszego regionu* - powiedział naszej gazecie węgryński wójt **Rudolf Bilko**. - *W dowód uznania dla postą Mariana Bielsza i innych osób, które przyczyniły się do sfinalizowania projektu, postanowiliśmy zaprosić ich na wizję lokalną. Jest to zresztą najlepszy sposób sprawdzenia, na co zostały wydane państwowe pieniądze.*

Goście, którzy skorzystali z zaproszenia władz gminy mogli w poniedziałkowe popołudnie obejrzeć nowo powstałe gabinety i klasopracownię, szatnię oraz zaplecze socjalne. W gmachu szkoły zainstalo-

wano też windę, jej pomieszczenia są więc dostępne również dla osób niepełnosprawnych.

- *W przyszłym roku zamierzamy zabrać się za generalny remont polskiej podstawówki* - dodaje wójt. - *Trzeba w niej wymienić okna i drzwi, ocieplić budynek, wykonać nową elewację i złożyć nową instalację elektryczną. Gros prac chcemy przeprowadzić w czasie wakacji, a z wszystkimi uporać się przed przypadającym na rok 2005 stuleciem szkoły.* Oprócz tego samorząd planuje wybudowanie nowego boiska na wolnej przestrzeni między budynkami obu szkół.

NA WYSTAWĘ IDZIEMY Z PRZEPISAMI KULINARNYMI W KIESZENIACH

Mieszkać ładniej i nowocześniej

OSTRAWA (mro) - Do wszystkich, którzy modernizują mieszkanie, remontują dom bądź pragną zapoznać się z najnowszymi tendencjami w architekturze wnętrz skierowane są wystawy „Dom i Mieszkanie”, „For Arch” oraz „Ostrawska Budowlana”, które od dziś do soboty zawładną pawilonem A na terenach wystawowych ostrawskiej Czarnej Łąki.

Z tej jedynej obecnie wystawy branżowej postanowiło skorzystać 120 działających w okręgu firm. Zwiedzający mają okazję zapoznać się m.in. z najnowszymi materiałami budowlanymi i ocieplającymi, z nowym wzornictwem stolarki budowlanej, unikatowymi perskimi dywanami, skórzanymi kompletami wypoczynkowymi czy z wyposażeniem łazienek.

Wystawie towarzyszy szereg imprez, takich jak: Poradnia Architektów Wnętrz (wystarczy przynieść plan mieszkania czy łazienki, by

wynieść koncepcję ich zagospodarowania), Galeria dla Każdego, w ramach której można opanować malowanie na jedwabiu, szkło, porcelanie czy na kaflach techniką dekupażu czy układania mozaiki.

Cena biletu wstępu (20 koron) może zostać obniżona o połowę, jeśli zainteresowany przyniesie przepis na ulubione danie. Właśnie przepisy kulinarne wezmą bowiem udział w jednym z wielu towarzyszących wystawie konkursów.

NA MORCINKA STUDENCI BĘDĄ SIĘ UCZYĆ OBCEJ MOWY Uniwersytet w... podstawówce

KARWINA NOWE MIASTO (sch) – Z budynku byłej PSP przy ul. Morcinka będzie korzystać Wydział Handlu i Przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie. Informację tę potwierdziła „GL” rzeczniczka Wydziału, **Ewa Wojnarowa**.

- *Budynek byłej szkoły wynajęliśmy od miasta na dogodnych warunkach. Płacić będziemy tylko symboliczny czynsz oraz zużycie energii* - powiedziała E. Wojnarowa. - *Z chwilą rozpoczęcia remontu pomieszczeń na „Vyhliďce” zostanie tutaj przeniesiona Katedra Języków Obcych oraz klasopracownię językowe. Czy nastanie to już w tym roku akademickim, czy dopiero w następnym, trudno mi powiedzieć.*

Zdaniem rzeczniczki Wojnarowej, lokale byłej nowomiejskiej polskiej podstawówki odpowiadają potrzebom uniwersytetu, żadnego poważniejszego remontu nie należy się tu zatem spodziewać.

Z losem na parking

ORŁOWA (wak) – Miejsca w garażu podziemnym w dzielnicy zwanej V Etap, którego oficjalne otwarcie przewidziano na 3 listopada br., przyznawane są drogą losowania. - *Zdecydowaliśmy się na tę formę z powodu dużej ilości chętnych, znacznie przekraczającej liczbę stanowisk* – powiedziała Natasza Cibulkowa, rzecznik prasowy UM.

Parking pomieści 154 samochody, w tym 3 miejsca zarezerwowano dla kierowców niepełnosprawnych.

INICJATYWĘ PRZEJĘŁA MŁODZIEŻ

U Larysza bez... WC

SUCHA GÓRNA (sch) – W miejscowej PSP bawiła we wtorek czterdziestka uczniów wraz z czterema nauczycielami z zaprzyjaźnionych szkół z Lubomii i Syrynii. Ich przyjazd do Suchej nastąpił w ramach trwającej od kilku lat współpracy górnosuskiej gminy z gminą Lubomia.

Przed południem goście z Polski zwiedzili zamek frysztański i Lottyhaus. - *Byliśmy mocno zbulwersowani. W całym obiekcie zamku nie znaleźliśmy ustępu, a pomimo wcześniej złożonego zamówienia, nie otrzymaliśmy też polskojęzycznego przewodnika. Nasi goście z rozczarowaniem mówili, że na terenach Moraw i Śląska nie spotkali się jeszcze z czymś takim* - stwierdził z oburzeniem dyrektor **Bohdan Prymus**, który po raz pierwszy przyjmował syrynijsko-lubomijską delegację w roli gospodarza. - *To wstyd, że kierownictwo frysztańskiego zamku nie zdążyło jeszcze przygotować polskojęzycznego wykładu Lottyhausu.*

Dyskotekowe popołudnie świetnie przygotowali natomiast górnosuscy dziewiątacy. - *Uważam bowiem,*

że imprezy młodzieżowe powinni przygotowywać sami zainteresowani - powiedział dyrektor.

Z rewizytą do szkół w Lubomii i Syrynii Bohdan Prymus wybierze się wraz ze swoimi podopiecznymi prawdopodobnie pod koniec kwietnia przyszłego roku.

mają problemów z dotarciem do domu.

Remont drugiego z mostów został przygotowany od strony projektowej. Gmina otrzymała też w darze od Huty Trzynieckiej materiał na jego żelazną konstrukcję. Prace ruszą jednak dopiero w nowym roku, po uchwaleniu budżetu gminy.

POŁĄCZENIE ZBIORNIKÓW W PRZYSZŁYM ROKU

Woda w kranach

ŁOMNA DOLNA (R.B.) - Tegoroczna susza, dająca się we znaki całemu rejonowi Podbeskidzia, poza nielicznymi wyjątkami, nie sprawiała większych kłopotów obywatelom tej miejscowości.

W trzech zbiornikach wodnych – w Jastrzębiu, Krzynowie i Młynach było wody pod dostatkiem nie tylko dla dołnołomniańskich użytkowników, ale również dla mieszkańców sąsiednich Boconowic, których sieć wodociągowa zasilała jest ze źródeł łomniańskich.

W zbiorniku Ondrasze, dostarczającego wodę do centrum wioski,

w pewnym momencie jej zabrakło. Zbiornik został jednak napełniony przy pomocy cystern i zagrożenie ubytkiem wody zostało zażegnane. - *Jesteśmy wdzięczni za pomoc burmistrzowi Jabłonkowi Piotrowi Sagitariuszowi* - powiedziała wójt Łomnej Dolnej **Renata Pavlinowa**. - *Zamierzamy w przyszłym roku połączyć zbiorniki Krzynów i Ondrasze, żeby nie powtórzyła się już tegoroczna sytuacja. Bliżej zbiornika Ondrasze znajduje się zbiornik w Jastrzębiu, nie jest jednak pewne, czy pompy zdołająby z niego wyprowadzić wodę do zbiornika Ondrasze, znajdującego się znacznie wyżej.*

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Sprzyja powodzeniu

Dbanie o sylwetkę sprzyja powodzeniu w życiu osobistym i zawodowym - uważa większość Polaków ankietowanych przez Centrum Badań Opinii Społecznej. Jednak ponad połowa respondentów nie uprawia sportu i nie korzystała z usług umożliwiających poprawę wyglądu. Zdaniem 82 proc. badanych dbanie o własną sylwetkę sprzyja powodzeniu w życiu osobistym. Atrakcyjność fizyczna jest - według respondentów najmłodszych i najlepiej wykształconych - sprawą istotną w życiu osobistym. 80 proc. ankietowanych uważa, że atrakcyjność sprzyja powodzeniu w życiu zawodowym - jest ważna dla wszystkich, bez względu na wiek czy miejsce zamieszkania.

Większość społeczeństwa nie uprawia sportu (53 proc.) albo czyni to bardzo rzadko (21 proc.); nato-

miał chętnie czyta artykuły o tematyce zdrowotnej (52 proc. respondentów) lub ogląda w telewizji programy sportowe (42 proc.).

Większość Polaków (51 proc.) nie korzystała także z żadnej usługi umożliwiającej poprawę wyglądu.

Nadal w stanie śpiączki

Gubernator Florydy Jeb Bush nakazał lekarzom, by natychmiast wznowili sztuczne odżywianie 39-letniej Terri Schiavo, która od 13 lat pozostaje w stanie śpiączki. Schiavo, którą po tygodniowej przerwie ponownie podłączono do aparatury podtrzymującej życie, znajduje się obecnie w szpitalu Morton Plant w Tallahassee na Florydzie. Zdaniem lekarzy, mózg kobiety został bezpowrotnie uszkodzony w 1990 r. i bez sztucznego odżywiania mogłaby przeżyć jeszcze tylko tydzień.

Nakazując podłączenie kobiety do aparatury podtrzymującej życie,

gubernator Bush (brat prezydenta Busha) przeciał trwający od pewnego czasu spór w jej sprawie między amerykańskimi prawnikami i medykami.

Strajk śmieciarzy

W Atenach po czterech dniach strajku śmieciarzy stopy śmieci znalazły się we wtorek na prawie wszystkich ulicach i chodnikach miasta. Z powodu trudnej sytuacji władze greckiej stolicy zaapelowały do mieszkańców, aby, jeśli to jest możliwe, przechowywali odpady w domach.

Greccy urzędnicy i pracownicy sektora publicznego rozpoczęli w poniedziałek trzeci tydzień strajków. Domagają się podwyżek płac wyższych od tych, które przewiduje rząd na 2004 rok. W budżecie przekazany ostatnio parlamentowi przewidziano podwyżki średnio o 5,4 proc. - dwa punkty powyżej inflacji. Rząd wyjaśnia, że nie ma już możliwości

zmiany budżetu ze względu na wydatki związane z igrzyskami olimpijskimi w 2004 roku i ograniczeniami unijnego paktu stabilizacyjnego euro.

Walczą o Oscary

Rekordową liczbę - 55 - filmów zagranicznych (spoza Stanów Zjednoczonych) przedstawiono w tym roku do nominacji do nagród Oscara. Zgłoszone w tym roku do Oscara filmy pochodzą m.in. z Palestyny, Mongolii i Sri Lanki, które po raz pierwszy przysłały swoje produkcje, a także z Afganistanu, Boliwii, Bułgarii, Hongkongu, Indonezji, Korei Południowej, Tajwanu, Nepału i Iranu. Polskę reprezentuje „Pornografia” Jana Jakuba Kolskiego - adaptacja powieści Witolda Gombrowicza pod tym samym tytułem.

Tytuły pięciu nominowanych do Oscara filmów zostaną ogłoszone 27 stycznia. Ceremonia wręczenia statuetek jest zaplanowana na 29 lutego.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

NA KONCERCIE JUBILEUSZOWYM ZATAŃCZĄ TAKŻE WETERANI

»Olza« obchodzi abrahamowiny

W roku bieżącym zespół reprezentacyjny ZG PZKO „Olza” obchodzi swe abrahamowiny. Ta roztańczona, rozśpiewana i zawsze młoda grupa jest doskonale znana miłośnikom folkloru nie tylko na Zaolziu, ale również w Polsce, Czechach i na Morawach, a nawet za oceanem. Urodziny „Olzy” przypadają na styczeń, ale jej obecni i byli członkowie będą je świętować już w najbliższą sobotę, 25 października. Koncert jubileuszowy w trzynieckim Domu Kultury „Trisia” rozpocznie się o godz. 16.00.

„Olza” to obecnie trzydziestka osób, może zatem tańczyć układy nawet na dwanaście par. Ale, jak mówi kierownik organizacyjny zespołu, Urszula Niedoba-Szczepaniak, zespół liczy na to, że po koncercie jubileuszowym zjawia się na próbach nowi tancerze. - Młodzi przychodzą zawsze jesienią, bo wiadomo – wiosną i podczas wakacji, kiedy jest najwięcej występów, mamy za mało czasu, by się im bardziej poświęcić. Muszę przyznać, że w tym roku jeszcze nie myśleliśmy o „narybku”. Przecież prawie całe wakacje spędziliśmy w rozjazdach, a w dodatku trzeba się było solidnie zająć przygotowaniem październikowego koncertu. Od razu po jubileuszu wrócimy do tej sprawy. Musimy mieć przecież następców, którzy przejmą od nas pateczkę. Zwłaszcza, że w zespole tanecznym ludzie często się zmieniają. Wyjeżdżają na studia,

wa, miała trudności z przekraczaniem granicy i jej podopieczni chodzili do jej mieszkania po wskazówki. Ale nawet te kontakty telefoniczne z Olą bardzo nam pomagają. W każdym razie jesteśmy w lepszej sytuacji niż przed sześciu, siedmiu laty, kiedy „Olza” – tak się przynajmniej wydawało – dokonała swego żywota.

O co wówczas chodziło? Otóż po jednym z atrakcyjnych zagranicznych wyjazdów pożegnała się z zespołem spora grupa tancerzy, a po śmierci swojej żony, Danki, rozstał się z „Olzą” również kierownik artystyczny Otto Jaworek. - Otek, na szczęście, czasami nas teraz wspomaga, wtedy było nam jednak trudno. Ale zmobilizowaliśmy się, my, to znaczy piątka starszych „olzian”: Michaela Donocik, dzisiaj po mężu Topór-Orawiec, Renata i Roman Kulhankowie, Adam Milerski oraz ja

– i udało nam się zespół ocalić. Szkoda tylko, że nikt z tych ludzi, od których spodziewaliśmy się pomocy, nie podał nam ręki. Woleli krytykować... To trochę bolało... – wspomina Urszula.

Kolejnym kłopotem było to, że przed czterema laty o usamodzielnieniu się pomyślała również kapela (występuje obecnie jako Kapela „Olza”). Podczas występów zespół korzystał z nagrań na płytach kompaktowych, ale wiadomo, co żywa kapela, to żywa kapela. Tancerze muszą mieć czas na przebranie się, a przerwy warto wypełnić śpiewem, humorem. Wtedy koncert jest atrakcyjniejszy. Z początku „Olza” zaczęła współpracować z kapelą „Zorómbek”, ale towarzyszyła ona zespołowi tylko na jednym występie. Z pomocą przyszli później chłopcy z jabłonkowskiej „Nowiny”, ale również oni współpracują obecnie z „Olzą” raczej sporadycznie. Kierownictwo zespołu szuka zatem nadal idealnego rozwiązania, a tym byłaby zupełnie nowa kapela.

- Trudno nam też namówić do współpracy choreografów, którzy pomogliby nam przygotować zupełnie nowe układy – skarży się U. Niedoba-Szczepaniak. - Borykamy się z problemami finansowymi, a choreografowie polscy, którzy współpracują przede wszystkim z zespołami zachodnimi, przyzwyczajeni są do wysokich honorariów, i to w dolarach. Dlatego na koncercie jubileuszowym zatańczymy głównie układy starsze, ale wznowione. Zupełnie świeże tańce – a jakie, niech to zostanie aż do soboty niespodzianką – pomogli nam wyćwiczyć tylko państwo Hana i Vladimir Herberkowie z Ostrawy. Zagra też na koncercie kapela ich zespołu – „Jupica”. Poza tym towarzyszyć nam będą „Nowi-

na” oraz Kapela „Olza”.

Pieniądże, które udało się zaoszczędzić rezygnując z zaproszenia drogich polskich choreografów, a także dotację, którą przyznało zespołowi czeskie ministerstwo szkolnictwa, przeznaczyła „Olza” przede wszystkim na nowe stroje. - Stroje to bardzo ważna sprawa, bo według nich często publiczność ocenia zespół. Udało nam się odnowić cały komplet męskich strojów cieszyńskich, a dziewczyny zaprezentują się w nowych fartuchach. Poza tym zakupiliśmy dla dziewczyn komplet białych bucików do strojów z epoki Księstwa Warszawskiego, w których tańczymy poloneza i mazura.

Powracamy do oceny roku jubileuszowego. Urszula ponownie mówi, że był udany, chociaż mógł być jeszcze bardziej atrakcyjny. W styczniu wpłynęły bowiem do zespołu zaproszenia do udziału w kilku ciekawych festiwalach folklorystycznych – w Tunisie, Grecji, na Wyspach Kanaryjskich, we Włoszech, Dubaju. Zespół mógł też wyjechać na półtoramiesięczne tournée po Węgrzech. Z wszystkich „olzian” zrezygnowali. Z prostego powodu – jubileusz to sprawa kosztowna.

- Niemniej występów było sporo – mówi Urszula. - Po długim czasie mieliśmy dłuższy występ na „Gorolu”, były koncerty podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej, na dożynkach w Gutach, „Oszeldówce” w Nieborach, był wyjazd na Festiwal Kultury Kresowej w Mrągowie, koncerty w Austrii dla tamtejszej Polonii... Wreszcie festiwal w słowackiej Dubnicy nad Wagiem. Tam mieliśmy bardzo miłe spotkanie ze 105-letnią panią Marią Urbaś, która urodziła się w 1898 roku w Cieszynie, a jesień życia spędza w trenczyńskim domu seniorów. Pomimo wysokiego wieku pani Urbaś czuje się świetnie, a jak sama przyznała – chwile spędzone w gronie „olzian” będzie zawsze mile wspominać...

Punktem kulminacyjnym roku jubileuszowego będzie sobotni koncert. „Olzie” nie tylko będą towarzyszyć w Trzyniecu aż trzy kapele, z trzech części składać się będzie również koncert. Pierwszą wypełnią tańce cieszyńskie, drugą czeskie i morawskie, w trzeciej natomiast obejrzymy polskie tańce narodowe i regionalne. W tej ostatniej zaprezentują się także byli „olzianie” w wianach tańców rzeszowskich.

- Ten koncert będzie dla nas wielką próbą, okaże się bowiem, czy



ta nasza walka o przetrwanie sprzed siedmiu lat miała sens. Na sali zasiądzie wszak większość byłych „olzian”. Mijemy nadzieję, że się sprawdzimy i że nasi starsi koledzy będą mogli być z nas dumni. Jeżeli tak się stanie, będzie to dla nas największa satysfakcja – stwierdza Urszula.

A jakie plany ma „Olza” na najbliższe miesiące? - Na pewno chcielibyśmy wyćwiczyć nowe tańce, dokończyć kompletowanie nowych strojów, no i pomyśleć o własnej kapeli... Ale przede wszystkim myślimy o występach. Już 15 listopada odbędzie się reprija naszego koncertu jubileuszowego – w Domu Kultury im. Petra Bezruča w Hawierzowie. W listopadzie czeka nas ponadto wyjazd do Austrii, dokąd zaprasza nas ponownie Polonia na koncerty adwentowy i andrzejkowy w Linzu.

Poza tym zaproszono nas ponownie za ocean – na festiwal do Meksyku. Tym razem zrobimy wszystko po to, żeby tam latem wyjechać. Byłaby to wspaniała nagroda za tę intensywną pracę przed jubileuszem.

I jeszcze jedna informacja – dla wszystkich byłych i obecnych „olzian”. Otóż zawsze po koncercie jubileuszowym odbywało się spotkanie, na którym można było pośpiewać, powspominać... Tym razem zrezygnowaliśmy z tej tradycji. Zaprośmy za to „olzian” na „Bal Olziański” zimą. O tym, gdzie i kiedy się on odbędzie, poinformujemy we właściwym czasie... – dodała Urszula Niedoba-Szczepaniak

JACEK SIKORA

Zdjęcia:
WIESŁAW PRZECZEK
(z katalogu jubileuszowego)



podejmują pracę, żenią się, wychodzą za mąż...

Kończący się rok jubileuszowy U. Niedoba-Szczepaniak ocenia jako udany. Przede wszystkim udało się zespołowi nawiązać współpracę z Aleksandrą Gawlik-Zaczek, była „olzią”, obecnie tancerką „Śląska”. Po objęciu funkcji kierownika artystycznego „Olzy” pani Aleksandra bardzo pomogła zespołowi. Pomimo to jednak współpraca nie jest na miarę wyobrażeń kierownictwa „Olzy”. - Okazało się, że Ola spodziewa się dziecka i, jak na razie, pozostajemy tylko w kontakcie telefonicznym – wyjaśnia „szefowa od organizacji”. - Trochę to przypomina zupełne początki „Olzy”, w 1954 roku, kiedy to jej założycielka, mieszkająca w Polsce Janina Marcinko-



■ TEMAT NA DZIŚ ■

Wpajano we mnie już w przedszkolnym fartusku, że społecznikom wszelkiej maści należy się szacunek. Zwłaszcza zaś tym szczególnie wybitnym i zasłużonym, takim, jak na przykład Piotr Feliks, dyrektor orłowskiego gimnazjum z czasów międzywojnia. Kiedy jednak minionej soboty przysłuchiwałam się mowom pochwalnym na cześć dyrektora, nie mogłam oprzeć się wrażeniu, że pomimo pięknych, udokumentowanych historycznie słów, coś tu jednak nie gra...

Tę wątpliwość obudziła we mnie najprawdopodobniej zwykła zazdrość źle zorganizowanej osoby oraz kompleks kobiety, która dzień w dzień biega za dziećmi z tyżką w ręku, błagając o kolejne „am” za nieobec-

nego w domu tatusia. Otóż po całej serii przemiotników stawiających dyrektora na najwyższym (niemal po samym Janie Amosie) piedestał, przemknęło mi przez myśl pytanie: - Czy jest to w ogóle możliwe, żeby stał po

naszej zaolziańskiej ziemi ideał takiego formatu? I przy tym wszystkim zdążył jeszcze zadbać o rodzinę? Na odpowiedź nie musiałam długo czekać. Wystarczyło przypomnieć dorobek Piotra Feliksa, na który zwykłemu śmiertelnikowi nie starczyłoby nawet trzech żywotów. W tamtych czasach nie istniała bowiem na Zaolziu organizacja ani instytucja społeczna, w której poważnej roli nie odgrywałby Piotr Feliks.

Podczas przerwy, rozmawiając przy ka-

wie z jednym z wychowanków gimnazjum Feliksowej epoki, wyraziłam nieśmiało wątpliwość, czy aby jeden człowiek aż tylu zadaniom (prowadzenie szkoły, bursy, organizacji, prelekcji, wyjazdów harcer-

mój towarzysz przy kawie nie zamierzał jednak podwajać. Podobnie zresztą jak nie podważali go onegdaj gimnazjaliści, nie nadając mu – jako jednemu z nielicznych – żadnego przezwiska...

Męża tak wszechstronnie zaangażowanego jak Piotr Feliks, kobieta obecnego przełomu wieków nazwałaby – zgodnie z najnowszą modą językową – społecznoholikiem. Nieżyjąca już od ponad czterdziestu lat dyrektorka nie znała takiego określenia. Doskonale natomiast rozumiała swoją rolę... kobiety przy mężu (pomagała w prowadzeniu bursy) i przy dzieciach. Szkoda tylko, że podobnie jak Biblia Marię, również historia traktuje takie kobiety kilkoma zaledwie zdawkowymi zdaniami.

BEATA SCHÖNWALD

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

Uwaga, pies!

Tabliczki z napisami „Uwaga, zły pies” czy też „wizytówki” ze zdjęciami piesków, które strzegą domów widzimy często na bramkach ogrodowych. Te nie zagrażają nam bezpośrednio, szczekają na przechodniów zza płotu. Co innego, gdy wejdziemy na ich terytorium. Nie mamy pewności, jak się zachowają i koniecznie trzeba zaczekać, aż zjawi się właściciel.

Ostatnio często słychać o tym, że kogoś pokąsał pies i to nawet jego własny. W związku z tym poprosiłam o radę lekarza weterynarii, pana Františka Doležela.

■ ■ **Panie doktorze, czy w wypadku pokąsania przez psa jest to tylko jego wina?**

- Psy w większości wypadków atakują ze strachu lub w wypadku zadanego im bólu.

■ ■ **Co mam robić, gdy na drodze spotkam obcego psa bez kagańca i opieki właściciela?**

- Najlepiej minąć go tak, jakby go wcale nie było. Nie okazywać strachu, bo pies to doskonale wyczuwa. Nie przyspieszać kroku i nie robić gwałtownych ruchów. Nie nachylać się nad nim i nie starać się go pogłaskać, bo wyciągniętą rękę pies może odebrać jako gest zmierzający do uderzenia go. Tych ogólnych zasad należy przestrzegać nawet wtedy, gdy właściciel znajduje się w pobliżu.

■ ■ **A co robić, gdy „rozniewa się” na mnie mój własny pies? Zdarzyło mi się, że „klapnął” mi po ręce mój przyjacielski i łagodny jak baranek pies. Nie ugryzł mnie wprawdzie, ale już dalej nie próbowałam go głaskać. Okazało się potem, że bolało go ucho...**



▲ Zdjęcia ilustracyjne z archiwum „GL”.

- Każdy właściciel psa powinien bacznie obserwować jego zachowanie się. Jeśli piesek zmieni w jakikolwiek sposób swoje przyzwyczajenia, jest niepokojny czy oswiały, nie wita pana radośnie, słowem zachowuje się inaczej niż zwykle, trzeba koniecznie zasięgnąć porady lekarskiej. Ale i całkiem zdrowy pies może zaatakować, gdy zadamy mu ból. Bardzo często dzieci nie zdają sobie sprawy z tego, że psa boli pociąganie go za ogon, pociąganie za podaną łapę itp. Niebezpieczne może się także okazać branie na ręce nawet całkiem małego pieska. Te bowiem bardzo często mają bardzo wrażliwy kręgosłup, a cierpią z tego powodu najczęściej jamniki.

■ ■ **Dziękuję za rozmowę i mam nadzieję, że rady te pozwolą naszym czytelnikom żyć w zgodzie ze swoimi i spotkanymi pieskami, czego z serca życzy im**

LITERKA

Pobaw się z Głosikiem ■ ■ ■ ■

1

$$\begin{array}{r} AB + C = CD \\ - \quad \times \quad - \\ E \times C = FG \\ \hline AF - H = FA \end{array}$$

◀ Zastępując poszczególne litery cyframi otrzymamy zestaw poprawnych działań matematycznych. Różnym literom odpowiadają różne cyfry. Jakie cyfry należy podstawić pod poszczególne litery?

► Jakie cyfry zostały pominięte w dodawaniu?

Kolumnę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

2

$$\begin{array}{r} 2 \ ? \ 6 \ ? \\ + \ ? \ 7 \ ? \ 2 \\ \hline 9 \ ? \ 0 \ ? \end{array}$$

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCIA ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCIA ✿

Ostatnio Głosik ucieszył się niezmiernie z koperty zawierającej listy od dzieci z Oldrzychowic. Pisują do nas często i zawsze mają coś ciekawego do powiedzenia.

Tym razem listy czwartoklasistów dotyczyły koncertu wychowawczego i wybieramy z nich co następuje:

Dnia 30 września zawitał do nas chór męski. Jego członkowie to większością dawni nauczyciele i dyrektorzy naszych szkół polskich. Chór śpiewał pieśni marszowe, ludowe i obyczajowe – pisze **Lenka Tomiczek**.

Ten koncert bardzo mi się podobał, ponieważ lubię śpiew i muzykę. W paru piosenkach występował też solo pan Kaleta – stwierdza **Joel Mazur**.

Piosenek było mnóstwo, zarówno żołnierskich, jak obyczajowych. Oceną wystąpienia panów były burzliwe oklaski wszystkich uczniów. Bez wyjątku wszystkich! – zauważył **Krzysztof Heczko**.

Na fortepianie grała bardzo pięknie nauczycielka muzyki,

pani **Marta Bury**. Takie imprezy podobały by mi się w szkole częściej. Panowie byli bardzo fajni! – dodała na zakończenie swojego listu **Ania Czeczotka**.

No i na koniec jeszcze jeden „bardzo fajny” list z Oldrzychowic, nazwany:

Moje wakacje

Na początku wakacji wyjechaliśmy z całą rodziną, to znaczy tata, mama, siostra i ja w Tatry. Zaraz na drugi dzień wyjechaliśmy kolejką linową na Łomnicki Szczyt. Pozwiedzaliśmy różne góry, a wieczorami korzystaliśmy z basenu w naszym hotelu. Po powrocie spędziłem część wakacji w domu. W sierpniu byłem na Polance koło Jabłonkowa. Chodziliśmy na spacer do lasu i na grzyby. Pod koniec wakacji wyjechaliśmy z zespołem tanecznym TYRKA na Węgry – na zaproszenie tamtejszej Polonii. Tam uczyliśmy się różnych tańców i kąpaliśmy się w Balatonie. **Daniel Mrózek, kl. 4**

Danielu! Miałeś naprawdę

urozmaicone wakacje. Aż zdradźmy Ci troszeczkę tego pobytu na Węgrzech. Może więc napiszesz coś więcej o zespole TYRKA? Kto i jakich tańców uczył Was u przyjaciół węgierskich? Mają tam może podobny zespół? Przyjedzie ktoś do was z rewizytą? Czy masz jakieś zdjęcie?

I jeszcze kilka słów dla Lenki Tomiczek i wszystkich mających wątpliwości korespondentów: Zapewniamy, że wszystkie listy czytamy uważnie, choć nie wszystkie publikujemy w całości. Wybieramy z nich co najciekawsze fragmenty, by informacja była pełna.

Pozdrawiają
Głosik i jego koledzy

$$\begin{array}{r} 9046 \\ + 6742 \\ \hline 2664 \end{array}$$

Rozwiązanie zadania 1 i 2:

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(23)



- Hej, Marycza, tóż jadę już!...

W ramie okna ukazała się postać kobieca, dorodna, podobna do różowego kwiatu. Przysłoniła ręką oczy. Potem wyleciało stamtąd na pole, pod same Jędrysowe nogi, donośne wołanie:

- Tóż jedź, a Boże ci tam pomóż!...

- Dej Panie Boże! A uważaj w chałupie! Okno, ustrojone w dorodny, różowy kwiat, zadzwoniło przyjaznym śmiechem i wyrzuciło pod Jędrysowe nogi w ciepłej odpowiedzi:

- Nie bój się! Bydę uważała!...

Młody chłop chwycił w roztworzone oczy tamte dobre słowa, uśmiechnął się im wszystkimi zębami i jął iść z koniami za płot, ku polom.

Prawie, gdy mijał ogrodzenie, wyłuskało się słońce spoza górskich szczytów. Postało chwilę na ich wzniesionych czubach, jakoby spojrzeć chciało i złotym swoim okiem ogarnąć cały tamten szlak nieba, po którym przez cały dzień wleźć się należało, a w następnym oczymgnieniu już runęło z wysoka w doliny i zalało promienną ulewą, jak złotym stawem, wszystkie tam ugory, wadoły, lasy i orne pola.

Rozkrzyczały się w borze, co ciemno-zielonym murem zatrzymywał i kończył urodę dalekich pól, drozdy, kosy i pinkawki. Wywodzić jeły swe pienia rozmieszane, bez porządku i ładu, włókiwymi nutami ciągnące się wysoko, radosne i srebrnie dzwoniące.

- Piękny to bydzie dzisiaj dzień!... - wyrzekł Jędryś nagłos samemu sobie i słońcu, co mu się przemocą i jasnym prochem w oczy wgarniało. Pociągnął ręce w tył, konie stanęły posłusznie.

- Poczekajcie trochę... - pogłaskał je dobrym słowem, poklepał dłońmi pieszczotliwie po łopatkach. Spojrzał przed siebie i ujrzał:

Na skraju szerokiej płachty pola, co prawie leżała jego oczom na przeciw, błyszczał w młodym, wiosennym słońcu pług stalową odwalnicą.

Orał nim Jędryś opodał wczoraj, tam, koło stawu. Czerniała się tam teraz ziemia, zapachem korzeni dymiała i rzadka mgłą. Spojrzał Jędryś.

Pług był mocny, stalowy. Wyjadła mu ziemią wszelką zimową rdzę, tamtym wczorajszym oraniem, gdy nurzał się w jej ciepłym cieple. Ziemia wyciszyła mu żelazny na przedzie nóż i ryjce, więc lśnił się teraz i bił blaskiem od siebie, pod słońce ustawiony. Spokojnie, cierpliwie czekał na robotę.

Wraz zaczęli Jędryś o jego krągłe ogniwo drewniane bierce. Przytoczył kopiami w przód. Stał za pługiem. Rzemienne lejce zahaczył na skoblu, sterzącym pomiędzy dwoma dzierzyskami. Spojrzał na wymieciony błękit niebios, potem przeżegnał się głośno.

- W imię ojca i syna...

Ujął dzierzyska silnie i krzepko. Wszczepił się dłońmi w ich obłe drzewo.

- Wio, siwule... - zaśpiewała w nim nagłos dusza, a wargi chyłyły te słowa w czerstwość powietrza.

Konie ruszyły. Wyprężyły się szery na ich wypasionych brzuchach, zaskrzypiały, naciągnięte świeżo, wyspoczywaną siłą - obróciły się żelazne kółka, drgnęło coś z nagłą w zwierzętach, w narzędziu i człowieku; jakaś moc zaczęła dygotać w drzewie pługa i w ramionach Jędrysa - i wraz żelazny nóż pługa wgrzył się w ziem całą swoją żądzą pracy i siłą. Pług wżarł się w ziemię, rozpruł ją nożem, jak żywe mięso, rozwarł jej łono osiadłe, steżałe w ciszy odpoczywania, i jął odwalać pierwszą skibę. Skiba zasrebrzyła się na słońcu czerstwą mokrością, i ukazała oczom swe wnętrze ciepłe, dymiące oparami, woniejące surowizną korzeni i ziemią samą. Srebrny jej pas jął się wydłużać, rósł i biec w jasną dalekość.

Jędryś orał. Za pługiem szedł statecznie, trzymając krzepko w garściach drewniane dzierzyska. Konie szły posłusznie, zwolna, ociężale, - głowami rzucały ku ziemi i podnosiły je, wraz z kłębami siwej pary, co buchała z otwartych nozdrzy. Skiba szła za nim równa, posrebrzona matowym połyskiem na swym czarnym grzbiecie.

W lesie zanosiły się od śpiewania kosy, drozdy i pinkawki. Wyciągały swe włókiwne melodie w nieskończoność i w wierzchołki zielonych drzew.

Nad rolę uniósł się skowronek, i wisząc w przejaśnionym błękiecie, jak w ogromnej, z opatów uczynionej kuli, trzepotał się śpiewaniem, dzwoniącym, i jarym.

Doorał Jędryś tę pierwszą skibę. Nawrócił konie i jął orać drugą, taką samą, wydłużoną, woniejącą i prostą.

Konie stapały ciężko, mozoliły się uporczywie z uleżałą opornością gleby, i szły przed się, a pług nurzał się w łonie czarnej roli i gryzł ją i krajał, nożem swym żelaznym rozwierzał, jak owoc, a potem odgarniał odwalnicą i kładł skibę równo w bok.

Ptaki jeszcze śpiewały w lesie. Słońce gramoliło się coraz wyżej nad wyniosłości gór, dźwigało się na złotych i prostych prętach swych promieni i rzucało się całe w doliny. Błyszczał staw od jasności i wraz zjaśniały się świerki i sosny w borze. Świat zaś zaczął wonieć surowicą korzeni, ziemią i słońcem samym.

Uśmiechał się do jego urody Jędryś i szedł za pługiem stale i niezmordowanie. Gdy dojechał na brzeg pola, ku miedzy, nawracał i na nowo wrpywał ryjce narzędzia w cichą zastygłość gleby, w ziem swoją starą, ojcową, i orał ją i orał.

Niekiedy poprawił spadające ze skobla lejce, to zasię rzucił się ciałem w bok, aby narównać za sobą skibę, - niekiedy kopnął nogą za siebie, i przywalił do ziemi silniej jej obły grzbiet, gdy tego nie zdołała uczynić odwalnica. Kiedy niekiedy, gdy zdawało mu się, że konie jakoby ustają, cmokał na nie z przyjacielską i wołał w stronę ich głów dobrymi słowami:

Wio, siwule, wio!...

Rola czerniała się coraz to nowymi skibami - przybywało woni ziemi i pomnażało się ciepłe uradowanie słońca, leżące złotym pokotem w dolinie.

Usłyszał z nagłą oracz głośne wołanie: - Boże pomagaj!...

Obejrzał się Jędryś w bok, ku stawu i rzucił tamtemu, co pozdrowił, w ciepłej podzięk: - Dej, Panie Boże!...

Ciął konie zachętliwym słowem, i dalej jął znaczyć zieloną ustałość roli świeżą, wyoraną skibą.

Orał. I nic już nie było wokół, jak jeno owe słońce na modrej kalenicy niebios, pachnące sobą i ogromnym uradowaniem, i ów radosny trud i miła udręka i pobożna żmuda koni, narzędzia i człowieczych ramion.

(cdn.)

PLOTKI



▲ Czwarte małżeństwo **Raquel Welch** (63 l.) zmierza nieuchronnie do rozwodu. Hollywoodzka gwiazda i jej mąż, **Richard Palmer**, po zaledwie czteroletnim związku zdecydowali się na separację. Raquel uchyliła teraz kulisę swej decyzji, bo choć postanowienie o separacji i rozwodzie było obopólne, ze słów aktorki wynika, iż to ona rzuca męża.

Zdaniem Welch, której urody i zdrowia wciąż mogłyby pozazdrościć znacznie młodsze od niej kobiety - Palmer, właściciel sieci restauracji, zbyt wiele czasu poświęcał interesom i robieniu pieniędzy, a zbyt mało żonie.

Raquel twierdzi, że po pierwsze, nie przywykła do takiego traktowania przez mężczyzn, a po drugie... naprawdę zależało jej na tym, aby mieć wspaniałe małżeńskie pożycie. Więc kiedy wiecznie zapracowany Richard wciąż wraca późną nocą do domu i kiedy nie zmieniły tego ani jej prośby, ani awantury, stopniowo przestała czuć się przez niego kochana...

◆ 63-letni **Nick Nolte** lubi pograć na gitarze elektrycznej. Ma niezły sprzęt i niezłe wzmocniacze, a ponieważ jest właścicielem dosyć rozległej posiadłości w Malibu, teoretycznie może oddawać się swojej pasji bez obaw o zakłócanie spokoju sąsiadom. Niestety ostatnio musieli interweniować policjanci. Współ z 17-letnim synem aktora **Bradleyem** udało im się uciszyć Nicka. (k)

SMACZNEGO

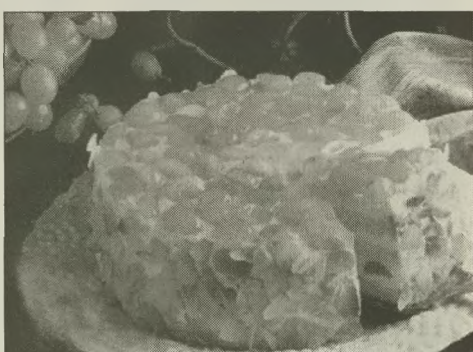
Tort winogronowy

Składniki: po 8 dag maki tortowej i ziemniaczanej; 2 łyżeczki proszku do pieczenia dr. Oetkera; 4 jajka; 17 dag cukru; 2 łyżeczki cukru waniliowego dr. Oetkera; 1 cytryna; 750 ml śmietanki kremówki; 4 łyżki cukru pudru; 3 opakowania śmietanki fixu dr. Oetkera; 10 płatków migdałowych; 30 dag winogron.

Przygotowanie: Białka ubić z 12 dag cukru i cukrem waniliowym; połączyć z żółtkami, mąką i proszkiem; ciasto przełożyć do tortownicy

o średnicy 24 cm, piec 40 min. w 170 st. C; z wody, pozostałego cukru i soku z cytryny zrobić poncz; biszkopt przekroić na 3 części; śmietankę ubić, dodając śmietankę - fix i cukier puder; krążki ciasta nasaczyć ponczem, przełożyć bitą śmietaną i polówkami winogron; cały tort posmarować pozostałą śmietaną, boki posypać

podrumienionymi płatkami migdałów, wierzch ozdobić winogronami.
1 porcja - ok. 480 kcal (k)



NIE LECZONA ENDOMETRIOZA W 30-40 PROC. PRZYPADKÓW BYWA PRZYCZYNĄ NIEPŁODNOŚCI

Problemy z miesiączką

Twoje cykle się rozregulowały, a ostatnia miesiączka była wyjątkowo obfita i bolesna. Takie sygnały mogą być pierwszym sygnałem rozwijającej się choroby.



Brak okresu

Jeśli miesiączka nie pojawiła się przez co najmniej dwa kolejne cykle, nie musi to oznaczać ciąży. Powodem mogą być zakłócenia w poziomie hormonów regulujących cykl.

◆ Bardzo szybko chudniejesz? W organizmie spada wtedy poziom estrogenów, które powstają w tkance tłuszczowej.

◆ Żyjesz w stresie? Powoduje to wstrzymanie produkcji hormonów, wydzielanych przez przysadkę mózgową.

◆ Odstawiłaś pigułkę antykoncepcyjną? Twój organizm musi się po prostu przestroić na wytwarzanie naturalnych hormonów płciowych.

◆ Jeśli masz 40-45 lat, to może to oznaczać przedwczesną menopauzę. Jajniki kończą wtedy pracę i okres zanika.

Uwaga! Jeśli ciąża została wykluczona, możesz potrzebować leczenia hormonalnego - reguluje cykl.

Obfite krwawienia

Zwykle w czasie okresu tracimy ok.

50 ml krwi. Jeśli zużywasz więcej niż 6 podpasek dziennie, oznacza to, że tracisz więcej krwi - ok. 70 ml.

◆ Powodem może być m.in. niedoczynność tarczycy, mięśniaki macicy, endometrioza lub przewlekły stan zapalny przydatków.

◆ Jeśli skończyłaś 45 lat, obfite okresy mogą być oznaką zbliżającej się menopauzy.

Uwaga! Silne krwawienia prowadzą do anemii z niedoboru żelaza. Wykonaj badanie krwi.

Bolesna menstruacja

Dokuczliwy ból utrudnia ci życie co miesiąc przez kilka dni.

◆ Przyczyną mogą być nieprawidłowości w budowie macicy.

◆ Jeśli dodatkowo miesiączki są obfite - powodem może być endometrioza. Przy tej chorobie śluzówka macicy znajduje się wewnątrz jamy brzusznej, co prowadzi do podrażnienia otrzewnej i silnego bólu.

Uwaga! Nie leczona endometrioza w 30-40 proc. przypadków bywa przyczyną niepłodności.

Przedłużony cykl

Miesiączki pojawiają się w odstępach powyżej 35 dni.

◆ Najczęściej jest to sygnał problemów z tarczycą lub gruczołem nadnercza. Jeśli lekarz stwierdzi, że musisz przyjmować jod, nie możesz przynajmniej przez rok od zakończenia kuracji zachodzić w ciążę. Działanie tego pierwiastka może uszkodzić komórki płodu. Nie lecząc się, możesz mieć kłopot z zjściem w ciążę - przy długim cyklu owulacja zdarza się rzadziej.

Uwaga! Szybko idź do lekarza, aby wykluczyć raka jajnika. Wcześniej rozpoznany jest wyleczalny.

Zbyt częste miesiączki

Masz okres co 3 tygodnie lub jeszcze częściej.

◆ Powodem może być zapalenie przydatków - macicy, jajników albo jajowodów. Powinnaś przyjmować antybiotyki, aby nie doszło do zakażenia krwi lub jamy brzusznej.

◆ Cykle skracają też zakłócenia hormonalne. Lekarz może ci przepisać pigułki z żeńskimi hormonami płciowymi, które uregulują cykl i jednocześnie zapewnią ci ochronę antykoncepcyjną.

Uwaga! Grozi ci niedokrwistość. Jedz szpinak i wątróbki - są bogate w żelazo.

(PRZ)

KOSMETOLOGIA NAŚLADUJE SUBSTANCJE NATURALNE ORGANIZMU, ALE NADAL BĘDZIE CZERPAĆ Z ROŚLIN

Prognoza urody

Do wywrócenia, co czeka nasze zmarszczki w najbliższej przyszłości, niepotrzebna jest szklana kula. Można przewidzieć w jakim kierunku podąży kosmetologia.

Oczekujemy, że dzięki rozwojowi nauki, w najbliższej przyszłości wynalezione zostaną lekarstwa, które spowolnią starzenie organizmu. Okres dojrzały będzie przypadać wtedy w wieku 80 lat, nigdy natomiast nie będziemy wyglądać starzej niż czterdziestolatki. To już nie bawienie nawiedzonych zielarek i chciwych szarlatanów zachwalających czarodziejskie mikstury. W bój o nasze zdrowie i wygląd stanęła nowoczesna medycyna, genetyka, chemia i fizyka. Środki pozwalające walczyć z upływem czasu to nie warzone na ognisku skrzydła nietope-

rza i jaszczurczy pazur, ale powstające w nowoczesnych laboratoriach związki o skomplikowanych składnikach i równie skomplikowanych nazwach. I tych cudownych środków nie musimy zdobywać podpisując cyrograf, tylko zwyczajnie kupujemy je w najbliższej drogerii.

Eliksir młodości

Być może dzięki najnowszym osiągnięciom nauki można będzie nie tylko opóźnić, ale nawet zatrzymać upływający czas. Co chwila ktoś ogłasza, że znalazł właśnie klucz do wiecznej młodości. Do roli tej pretendowała np. malatonina. Dużą nadzieję wiążemy z hormonem DHEA. Kiedy z wiekiem maleje jego produkcja, następuje spadek sprawności organizmu. Podczas badań okazało się, że pacjentom, którym podawano hormon, poprawił się wygląd skóry.

Wiadomo też, że na stan skóry mają wpływ estrogeny. Ponieważ w przemyśle kosmetycznym istnieje zakaz stosowania hormonów, obecnie w preparatach wykorzystuje się fitoestrogeny, czyli estrogeny pochodzenia zwierzęcego.

Z kolei badania nad antyutleniaczami - witaminami A, C i E oraz selenem czy koenzymem Q10 - pozwoliły ustalić, że walczyć z wolnymi rodnikami chronią skórę i spowalniają procesy starzenia.

Tylko spokojnie

Pod wpływem stresu spada ilość



tłuszczów w warstwie lipidowej, stanowiącej barierę ochronną skóry. Jej brak wywołuje reakcje alergiczne, przebarwienia - skóra przedwcześnie się starzeje. Poza tym u osoby zestresowanej występuje stałe napięcie mięśni, przez co rysy twarzy wyraźnie opadają. Dlatego kosmetyki przyszłości będą miały za zadanie nie tylko pielęgnować skórę, ale i pomagać organizmowi likwidować stres. Naukowcy japońscy potwierdzili skuteczność aromaterapii. Odkryli, że wywołane zapachem uczucie przyjemności pobudza powstawanie komórek odpornościowych! Wiadomo również, że preparaty szybkiej wchłaniania są przez zrelaksowany organizm.

Kosmetyk na miarę

Wpływ chronobiologii znany jest w kosmetyce już od wielu lat. Opracowywane są linie kosmetyczne przeznaczone dla różnych grup wiekowych. Ostatnie lata przyniosły podział na kremy na noc i na dzień. Ponieważ zakłada się, że pielęgnacja

powinna polegać na zapobieganiu procesom starzenia się, a nie ich łagodzeniu, kosmetyki będzie się stosować dość wcześnie. Dobierać będziemy je indywidualnie, w zależności od potrzeb.

Wypełnianie i wygładzanie

Przeciwnicy chirurgii plastycznej podkreślają, że lifting nie leczy, a tylko usuwa objawy starzenia się. W przyszłości techniki operacyjne będą upraszczane. Już teraz w Stanach Zjednoczonych istnieje moda na zabiegi mało inwazyjne, tzw. lunchowe. W trakcie przerwy obiadowej można poddać się trwającemu tylko kilka minut zabiegowi wstrzykiwania. Efekty pojawiają się prawie od razu i utrzymują przez kilka miesięcy. Zmarszczki można wypełnić własnym tłuszczem, kwasem hialuronowym lub mikrogranulami. Ostatni krzyk mody to toksyna botulinowa, zwana jadem kiełbasianym, wprowadzona do mięśnia poraża go, a wtedy skóra się wygładza (Marzena Krzewicka, „KiŻ”)

ASPIRYNĄ FENG SHUI SĄ LUSTRA

Błyskotliwa kariera

Istnieje stara, praktykowana od 5 tys. lat w Chinach, sztuka kształtowania przestrzeni - feng shui, która zapewnia błyskotliwą karierę. Kiedyś była to wiedza tajemna, przekazywana z ojca na syna, a z porad mist-

rzów feng shui korzystali tylko wielcy tego świata: cesarze, ich mandaryni i możnowładcy.

Dziś, m.in. za sprawą takich jej orędowników i popularyzatorów, jak wybitny belgijski makrobiotyk i specjalista medycyny chińskiej, **Rik Vermuyten**, czy zamieszkała w Nowym Jorku konsultantka „NY Times”, **Sarah Rossbach** - feng shui zdemokratyzowało się i „upraktycznilo”, robiąc błyskawiczną karierę na Zachodzie.

Aspiryną feng shui są lustra. Nie tylko leczą, ale i umożliwiają rozwiązywanie rozmaitych problemów zarówno na zewnątrz budynków, jak i w ich wnętrzu. Np. umieszczone na zewnątrz - odbijają złe, zagrażające ch'i z drogi wymierzonej prosto w dom czy ze znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie bardzo wysokiego budynku, a nawet cmentarza. Mogą też zrównoważyć złą energię domu wybudowanego w kształcie litery L. Właściwie zawieszane -

potrafią zwiększać dochody domowników.

Im lustro większe - tym lepiej; powinna to być wszakże jednolita tafla, a nie powierzchnia złożona z małych płytek. Najsukceszniejsze są lustra wypukłe, odbijające obraz „do góry nogami”.

Lustrom pod względem znaczenia dla feng shui niewiele ustępują światła. Lampa lub reflektor, zainstalowane na zewnątrz domu w kształcie litery L, mogą zrównoważyć brak narożnika. Zlokalizowane w najniższym punkcie wzdłuż, na którym zbudowaliśmy nasz dom, skutecznie zapobiegają „staczaniu się” z pochyłej działki zarówno ch'i, jak i pieniędzy.

Z kolei ciężkie obiekty: posągi czy głazy - właściwie rozmieszczone - mogą pomóc w ustabilizowaniu niepewnej, „wymykającej się” sytuacji - zarówno jeśli chodzi o utrzymanie pracy, jak też zachowanie związków z partnerem.

(PAT)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 23 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.10 Prognoza pogody
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.45 Rupert (s. anim.)
9.10 Budzik (dla dzieci)
9.35 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.50 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.05 Lalka (s.)
11.30 Ginące światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s. dok.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Sekrety zdrowia (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Motoexpress TV (mag.)
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Agentka o stu twarzach (s.)
21.10 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.45 Tygodnik polityczny Jedyński
22.35 Szerokie tory (rep.)
23.00 Rajd Dubaju (Studio sport)
23.15 Monitor Wiadomości
23.35 Biznes raport (mag.)
23.40 Pegaz (mag.)
0.10 Niewdzięczność (film pol.)
1.00 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)
■ **TVP 2:**
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (s. animowany)
7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Przystanek praca (mag.)

10.40 VIII Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej
11.35 Doktor Ewa (s.)
12.10 Kabaretowe kawałki
12.40 Teledaktyki
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.35 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Błękitna planeta (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 Razem do gwiazd (koncert)
17.20 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Anoreksja czy bulimia? (film dok.)
20.00 Czy musiało tak być? (mag.)
20.10 Nie lubię poniedziałku (film pol.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Anioleczyki (film USA)
0.15 Terror w Moskwie (film dok.)
1.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Teledaktyki, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Tydzień Kultury Beskidzkiej, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.30 Teledaktyki, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.00 Euroliga Kobiet (mecze koszykówki), 0.30 Ostatnie takie trio (film pol.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolagi (s. anim.), 8.00 Herkules (s.), 8.55 Bar bez granic (re-

ality show), 9.25 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.25 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Idol 3 (pr. rozryw.), 23.05 Z archiwum X (s.), 0.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 0.25 Biznes Informacje, 0.55 Graffiti (pr. public.), 1.10 Eden (s.), 2.10 Warte śmiechu, warte grzechu (mag.), 2.40 Aquaz Superchat, 4.35 Magazyn religijny.

PIĄTEK 24 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.10 Prognoza pogody
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoi Beniamin (s. anim.)
9.15 Jedynecka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneckie (dla dzieci)
9.50 Kocie bajki (s. anim.)
10.20 Przygody pana Michała (s.)
10.50 Uważaj, niebezpieczeństwo (magazyn)
11.05 Nowoludnictwo we Francji (film dokumentalny)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Po pierwsze pomysł (mag.)
12.45 Pociągi pod specjalnym nadzorem (film czes.)
14.35 W rajskim ogrodzie (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedynka (mag.)
15.40 Kwadrans na kawę (mag.)
15.55 Skaut Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Randka w ciemno (quiz)
18.45 Jaka to melodia? (quiz)

19.15 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Major Dundee (film USA)
22.30 Wyścig ze złem (film franc.)
0.10 Monitor Wiadomości
0.30 Biznes raport (mag.)
0.35 Rajd Dubaju (Studio sport)
0.50 Ogród rozkoszy (film USA)
2.30 Sekrety Weroniki (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (s. animowany)
7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Święta wojna (s.)
11.05 Zraniona duma (s.)
12.40 Teledaktyki
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Wideoteka Dorosłego Człowieka (magazyn)
14.55 Zmienności (s.)
16.00 Panorama
16.30 Złotopolscy (s.)
17.20 Pojedynki na drodze (s. dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 39. Studencki Festiwal Piosenki (koncert)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.10 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Na zdrowie - Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Humor Marcina Dańca (pr. rozrywkowy)
23.00 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.40 Prawdziwa historia Bonnie i Clyde'a (film USA)
1.15 Podwójna tożsamość (film USA).
■ **TV KATOWICE:**
6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Teledaktyki, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędny weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Teorie spiskowe (film dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Trylogia marsylska (s.), 10.45 Teleku-

rier, 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Targi sztuki ludowej, 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Ocieplanie się klimatu (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Male ojczyzny (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.55 Gramy dla Was, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Festiwal im. Adama Didura w Sanoku (pr. rozryw.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Muzyka u nas (mag.), 19.30 Teledaktyki, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Zakazane przyjemności (film dok.), 0.00 W pogoni za miłością (film ang.).

■ TV POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolagi (s. anim.), 15.15 Świat według Kiepskich (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Awantura o kasę (teleturniej), 20.05 Bok zawodowy (studio sport), w przerwach, Bar bez granic (reality show), 21.50 Rekin podziemia (film USA), 23.55 Informacje, 0.10 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.25 Graffiti (pr. public.), 0.40 Szklana klatka (film USA), 2.25 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 23 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.30 Obiektów
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z K. Voormannem
10.00 Wóz pancerny (film USA)
11.35 Feralne chwile
11.50 Spostrzeżenia
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Pęknięcia (film dok.)
14.20 Przedwczesne zgony (s. dok.)
15.15 Bajka
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labyrint
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
20.00 Taggart (s. ang.)
21.50 Spowiedź (film dok.)
22.10 Bez ogródek
22.40 Wydarzenia, komentarze
23.15 Wydarzenia europejskie
23.25 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.25 Szaleje za tobą VII (s.)
0.45 Obiektów
1.15 Piękne zguby
1.40 Śląsk Cieszyński - „Młaga a Żdorp” - Przed stu laty
1.45 Śląsk Cieszyński - Dziwne stulecie
2.40 Brathanki - Czerwone korale
2.45 Samotnicy z Černé Vroble
3.00 Brathanki - Wszystko po ślubie
3.05 Cieszyński jabłuszka Renaty Putzlacher
3.35 Brathanki - Modliła się dziewczyna
3.40 Hrczawa - rok 2000
3.55 Brathanki - Gdzie ten, który powie mi
4.00 Jak się żyje na czesko-polskim pograniczu według V. Mráze

4.15 Buty - „Vrána”
4.30 „Poprask”.

■ TVC 2:

5.20 Przygody nauki i techniki
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Ukryte w depozytorium
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 X (czyli x razy o kulturze)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.45 Powrót wilków do Niemiec (film dokumentalny)
13.30 Meduza (pr. muz.)
14.00 Pieśń dla Rudolfa III. (s.)
15.30 Na tropie
15.55 Piękne zguby
16.25 Co mogę dla siebie zrobić
16.30 Klucz (mag.)
17.00 Popularna mechanika dla dzieci
17.20 Popularis
17.50 Rozglądaj się, człowieku
18.10 Skarby świata
18.25 Echo
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Medale z nieba nie spadają (sport)
19.40 Sława zwycięzcom
19.55 Głosy poezji
20.00 Czeskie przygody w Himalajach (serial dok.)
21.00 Komu należy architektura?
21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Klub Filmowy - Taka miłość (film USA)
23.30 Najlepsi z klasyki (pr. muz.)
0.10 Czeskie przygody w Himalajach (film dok.)
1.05 Taj Mahal & The Phantom Blues Band (pr. muz.)
2.05 Transmisja obrad Parlamentu RC.
■ **NOVA:**
5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Powrót do przeszłości (film), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.50 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Ochroniarz (s.), 15.45 Kachorra (s.), 16.35 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Szczęśliwy dzień, siedem nocy (film USA), 22.40 Prask!, 23.15 Puszek (erot. talk show), 0.00 Wikingowie (film USA), 2.20 Prask!, 3.25 Doktor z gór, 4.10 Do-Re-Mi.

19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakespearera z M. Hilskim (serial)
20.00 Pop-music (s.)
20.50 Posiedzenie z J. Burianem
21.20 Koncert z Senatu (pr. muz.)
21.55 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
22.10 Wydarzenia w świecie
22.20 Czeska soda
22.40 Dwudzieste stulecie naszego człowieka (film dok.)
0.25 Pop-music (s.)
1.20 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.35 Powrót do przeszłości (film), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.50 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Ochroniarz (s.), 15.45 Kachorra (s.), 16.35 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Szczęśliwy dzień, siedem nocy (film USA), 22.40 Prask!, 23.15 Puszek (erot. talk show), 0.00 Wikingowie (film USA), 2.20 Prask!, 3.25 Doktor z gór, 4.10 Do-Re-Mi.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

wo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Ochroniarz (s.), 15.45 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kociół (talk show), 22.40 72 godziny (s.), 23.40 Ucieczka z głębin (film USA), 1.25 Oddział specjalny (s.), 2.45 Kociół (talk show), 3.30 Wakacyjna Karuzela, 4.15 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.55 Wspaniali i bogaci (s.), 10.50 Prima jazda, 11.45 Prezent z miłości (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Chłopcy i mężczyźni (s.), 21.10 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.15 Ciernie (talk show), 23.10 Prześladywana (s.), 0.55 Na temat!, 1.05 Edel i Starckowa II (s.), 2.00 Sauna (talk show).

PIĄTEK 24 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Wskreszony Horton (film USA)
11.30 o serialu Szpital na peryferiach po 20. latach
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.00 Bajka
14.00 Przygody kryminalistyki (s.)
14.50 Nieznajomość nie usprawiedliwia
15.05 Nasza wieś
15.25 Orkiestra dęta (pr. muz.)
16.00 Wiadomości

16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Merlin 2/2 (film USA)
21.40 Wydarzenia, komentarze
21.50 Prognozy pogody
21.52 Bramki, punkty, sekundy
21.55 Oddział specjalny (s.)
23.20 Jego i jej (film USA)
0.45 Droga wzwyż (s.)
1.30 Jazzpodium (pr. muz.)
2.10 Moda - Ekstrawagancja
2.35 Skarby świata (s.)
2.50 Folkomotywy (pr. muz.)
3.30 Paddock - wyścigi konne.

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektów
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Santiago de Chile
12.00 Euronews
12.40 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.55 Sieroty z pustkowia (film dok.)
13.20 Popularis
13.50 Labyrint
14.20 Game Page
14.35 Tradycyjna Chińska medycyna (dokument)
15.00 Chcecie mnie?
15.15 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.40 Ludzie burmistrza V (s.)
16.00 Wydarzenia europejskie
16.10 U nas w Europie
16.35 Przygody nauki i techniki
17.05 Michel Portal (sport)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym

W dniu 24 października 2003 obchodzą Złote Gody państwo **EMILIA I RUDOLF KARCHOWIE** z Bocanowic. Z tej okazji życzenia szczęścia, zdrowia i jeszcze wielu wspólnych pogodnych i pięknych dni składa córka z rodziną. GL-127

Dnia 24 października obchodzą Złote Gody nasi Drodzy Rodzice

ANNA I PAWEŁ KURKOWIE

z Olbrachcic. Do dalszych wspólnych lat dużo szczęścia, zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą synowie i córka z rodzinami. RK-195

*„Upływa szybko życie,
jak potok płynie czas”.*

Dnia 24. 10. obchodzi swój zany jubileusz 80-lecia urodzin

pani EWA GAŁGONKOWA

z domu Waliczówna z Ligotki Kameralnej. Życzenia wszystkiego najlepszego, wiele zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzy córka z rodziną. AL-060



*„Kto kochał nie zapomni
i kto znał niechaj wspomni”.*

Dzisiaj 23. 10. br. obchodziłaby 80. rocznicę urodzin nasza Najdroższa Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia

śp. KATARZYNA SZYMCHYK

z Wędryni. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-132



Dnia 24. 10. minie pierwsza rocznica śmierci naszej Najdroższej

śp. DANIELI ONDRASZEK

z domu Świenicki. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AL-056

Domy rodzinne

1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność. Cena do uzgodnienia.
2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżka! 1,6 mln Kč.
3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.

Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyńcu-Tarasie w zabudowie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, okna z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r.

Cena do negocjacji - 2,2 mln Kč.

5. Dom rodzinny w Trzyńcu-Dolnej Lesnej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.
6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszynie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej.

Cena do uzgodnienia.

7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż - sprzedaż
Garaż w Trzyńcu 1 własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia. Oferujemy biura do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie, 1. piętro.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy do wynajęcia magazyny w Trzarnowicach o powierzchni 1 100 m².

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanislavice, Žukov Góry, Trzarnowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż
Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu z dobrym dojazdem do centrum. W mieszkaniu duża loggia.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyna. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN. Tel 608 443 748.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego ? + 1 w Cz. Cieszynie (i Sibi).
Oferuje:

Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

CZERNEK

■ kronika rodzinna



*„Mijają lata, nikną marzenia,
a pozostają tylko wspomnienia”.*

Dzisiaj mija 10. bolesna rocznica śmierci

śp. MICHAŁA BORZY

z Czeskiego Cieszyna. O chwilę cichych wspomnień proszą żona i syn z rodziną. AD-240



„Jak szybko mija czas...”

Dnia 23. 10. 2003 minie 80. rocznica urodzin naszej Kochanej Mammy, Babcie, Teściowej

pani ELŻBIETA SZCZEPAŃSKIEJ

O chwilę wspomnień proszą Mietek z Moniką, Mirek ze Stanią, Władek z Aleną oraz wnuki. Dziękujemy za wszystko. RK-194



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 19. 10. 2003 zmarł w wieku 64 lat nasz Najdroższy

śp. JERZY KUBOK

z Karwiny. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 25. 10. 2003 o godz. 14.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie Mizerowie. Zasmuceni najbliżsi. RK-203

■ teatr

SCENA CZESKA - MISTEK: „Jeńca” (23. godz. 19.00, grupa FMA-2).

■ kina

KARWINA – Centrum: Epoka lodowców (23, 24, godz. 15.30), Do diabła z miłością (23, 24, godz. 17.45), Kill Bill (23, 24, godz. 20.00), **Reflex:** Roger Dodger (23, 24, godz. 20.00), Frida (24, godz. 17.00), **EX:** Samotny mściciel (23, 24, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** 20.-30. **KINO NIECZYNNE, TRZY-NIEC – Kosmos:** Budka telefoniczna (23, 24, godz. 20.00), Prosiaczek i jego wielkie przygody (23, 24, godz. 17.30).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrava 107,3 m i Trzinec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB, Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTULOWA DRZEWIONKA, Hawierzów Błędowice:** stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”. Otwarte do 31. 10. wt-pt: 8-16, so-nie: 12-16.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABLONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-NIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

„GALERIA ZDROWEGO MIASTA”, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 31. 10. wystawa twórczości Jitki Gřeškovéj i Miloslavy Štemonowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

MIĘSKI DOM KULTURY, Karwina: do 7. 11. wystawa ceramiki Jarki Rybowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

■ zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regea 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ koncerty

XIV MIĘDZYNARODOWA DEKADA MUZYKI ORGANOWEJ, CHÓRALNEJ I KAMERALNEJ:

23. 10. godz. 19.00, Jan Oberbek (gitara), Ewa Bąk (organy), kościół św. Elżbiety, Cieszyn.

24. 10. godz. 19.00, Julian Gembański (organy), Orkiestra Kameralna PSM, kościół w Alejach, Cz. Cieszyn.

■ co, gdzie, kiedy

CZESKI CIESZYN - Biblioteka Miejska przy ul. Ostrawskiej 67

KOLEJNA BRNEŃSKA »SZKLANA« INICJATYWA Czesko-polski »Dwugłos«

BRNO (kor) – W znanym z wielu imprez poetyckich brneńskim klubie „Skleněná louka” odbędzie się za tydzień, w czwartek 30 bm., pierwsza edycja czesko-polskich konfrontacji artystycznych pn. „Dvojhlás – Dwugłos”. Organizatorami tego artystycznego przedsięwzięcia są: „Spolek-Towarzystwo AVION” oraz Klub Polski w Brnie „Polonus”.

Goście pierwszej edycji „Dwugłosu” – znana polska pisarka **Olga Tokarczuk** oraz reżyser **Radovan Lipus**, autor telewizyjnego cyklu o „szumnych” miastach – będą opowiadać o swej twórczości i życiu w miastach na pograniczu. Nie zabrak-

nie poezji polskich poetów **Wojciecha Bonowicza** i **Jakuba Pacześniaka** (w przekładach Petry Zavřelowej, Renaty Putzlacher i Bogdana Trojaka) oraz czeskich i polskich pieśni ze Śląska w wykonaniu **Barbary Humel** i **Dariusza Jedzoka**. Poeci zaproszą też publiczność do dyskusji o sytuacji polskiej i czeskiej literatury współczesnej.

Jak poinformowała nas poetka Renata Putzlacher, utwory zaprezentowane podczas pierwszej i kolejnych edycji „Dwugłosu”, powinny się później pokazać w czesko-polskiej antologii literackiej twórców urodzonych w latach 60. i 70. ub. wieku.

SPOTKANIE Z F. VŠETIČKĄ W LISTOPADZIE »Pegaz« zaprasza

JABLONKÓW (kor) – Chociaż jeszcze na wrześniowym „Michej-dowskim” spotkaniu gospodarze Kawiarenki „Pod Pegazem” zapowiedzieli, że na kolejny wieczór zaproszą miłośników literatury w ostatni piątek października, termin ten musiał ulec zmianie.

Jak poinformował „GL” **Jan Pyszko**, w piątek 31 października

sala jabłonkowskiego Domu PZKO jest zajęta, w związku z czym spotkanie zostało przesunięte na 7 listopada. - *Gość pozostaje jednak ten sam. Będzie nim już po raz kolejny doc. František Všeticka z uniwersytetu w Ołomuńcu, literaturoznawca, a także poeta, prozaik i tłumacz polskiej literatury* - dodał J. Pyszko.

ZNAKOMITA OFERTA SCENY POLSKIEJ

Wszystko o kobiecie

Zarząd MK PZKO Dąbrowa postanowił skorzystać z oferty Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego i na jesienne spotkanie członków swego koła, które odbyło się w sobotę 18 października, zaprosił Halinę Pasekową i Rudolfa Molińskiego z programem „Wszystko o kobiecie”. Na ten uroczy program składają się wiersze polskich poetów, dowcipy i

anegdoty, w których kobieta jawi się raz jako niewinna istotka, innym razem jako wamp czy uwodzicielka. W każdym wcieleniu pani Pasekowa była wzruszająca i przekonująca, a widzowie bawili się i smucili wraz z nią.

Polecam kołom PZKO skorzystać z tej propozycji. Naprawdę warto! (A.P.)

► Do 31 października bm. potrwa wystawa fotografii Aleša Milerskiego oraz obrazów i rzeźb Petra Sedlíka w Hawierzowie w Domu Kultury im. Leoše Janáčka w Galerii Viléma Wünschego.



zaprasza 29. 10. o godz. 17.00 na wykład PhDr. Arnošta Vašíčka „Zagadki Turcji”.

TRZYŃCIEC OSIEDLE - MK PZKO zaprasza na spektakl TL Bajka pt. „Pinokio” 30. 10. o godz. 16.30 w Domu PZKO im. A. Wawrosza w Trzyńcu Tarasie. Wstępne dobrowolne.

HAWIERZÓW BŁĘDOWICE - MK PZKO zaprasza członków z Hawierzowa i okolicy na prelekcję MUDr. Juliana Curzydło, 29. 10. o godz. 17.00 w Domu PZKO. Temat: Choroby uszu, nosa i gardła. Zapraszamy na wystawę 55-letniej działalności MK PZKO.

PTTS „BŚ” - zaprasza 25. 10. na złożenie wieńców pod pomnikami partyzantów.

M. Czantoria – odjazd autobusem z dworca kolej. w Trzyńcu o godz. 9.15 do Lesnej Górnej – granicy. Kikula – odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 8.20 do Boconowic.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 23. 10. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

ORŁOWA - zebranie Rady Obwodowej odbędzie się 23. 10. o godz. 17.00 w Porębie.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszynie;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Český Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapková 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressgrosso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Basta!

Pozwalam sobie zabrać głos w sprawie, która od kilku tygodni bulwersuje część społeczności polskiej na Zaolziu, mianowicie zamiaru sprzedaży przez ZG PZKO ośrodka w Koszarzyskach. Na tamach „GL” wypowiadało się już na ten temat kilka osób, ostatnio zrobił to pan Roman Suchanek, członek Rady Ekonomiczno-Organizacyjnej przy ZG PZKO. Od razu w wstępie przeproszam Autora za to, że ośmieliłem się odezwać, gdyż tytuł Jego przyczynku („Dosyć!”) odczytałem jako rozkaz zaniechania dyskusji.

Zacznę od końca. Pan Suchanek nie rozumie intencji redakcji „GL”, która „nagłaśniając problem sprzedaży Koszarzysk rozbudza niepotrzebne emocje”. Zachowując logikę myślenia autora tych słów posunąlbym się jednak dalej i podważył intencje „GL” publikującego m. in. prognozy pogody, wyniki meczów albo doniesienia o wypadkach drogowych. Przecież wiadomo, że nie spotka się on z powszechnym zrozumieniem. Czytelnik prawdopodobnie bowiem sam potrafi określić, jaki poziom stresu jest w stanie znieść.

Otóż dbałość pana Suchanka o komfort psychiczny czytelnika „GL” jest co prawda godna największego podziwu, ale obawiam się, że nie spotka się on z powszechnym zrozumieniem. Czytelnik prawdopodobnie bowiem sam potrafi określić, jaki poziom stresu jest w stanie znieść.

Czy jednak „GL” powinien raczyć swoich odbiorców pisaniem o problematyce ZG PZKO? Ciekawe pytanie. Całkiem niedawno (dokładnej daty nie pomnę) ten sam Roman Suchanek zorganizował w Trzyczku forum dyskusyjne poświęcone zagadnieniom prasy polskiej na Zaolziu. Zrodził się tam pomysł, firmowany bodajże przez samego Prezesa Stope, ażeby skłonić wydawcę „Głosu Ludu” do udostępniania co miesiąc całej kolumny (czyli strony) w celu lepszego informowania czytelnika o działalności Związku. Z tego można było wysnuć wniosek, iż władze PZKO mają do przekazania taki ogrom informacji, że nie mieści się on już nawet na łamach kilkudziesięciostroonowego „Zwrotu”, który notabene również wychodzi w cyklu miesięcznym. To byłaby dopiero lektura! Tylko - co z niepotrzebnymi emocjami?

W swoim przyczynku pt. „Dosyć!” pan Suchanek komentuje fakt wystosowania przez uczestników

Złotego Rajdu „Apelu do władz PZKO” w sprawie planowanej sprzedaży Ośrodka. Czytelnik może odnieść wrażenie, że Suchanek był naocznym świadkiem tego wydarzenia, skoro pisze, że apel został przyjęty „głównie przez obecne na rajdzie dzieci i młodzież szkół podstawowych”. Zwraca się też do autora Apelu sugerując, że go zna, choć nie wymienia jego nazwiska („Byłem i jestem przekonany, że stać Go na o wiele głębszą analizę potrzeb i wynikających z niej zachowań naszej polskiej mniejszości”). I tu powstaje mały kłopot. Uczestniczyłem w Rajdzie osobiście i niestety nie zauważyłem nigdzie pana Suchanka (najwidoczniej był z nami duchowo). Byłem także naocznym świadkiem przyjmowania Apelu i pamiętam doskonale, że ta aklamacja była głośna i spontaniczna. Z matym zastrzeżeniem, że to nie dzieci i młodzież szkolna ją wyraziły, lecz ich rodzice i opiekunowie w liczbie kilkudziesięciu. Pamiętam, bo sam odczytywałem słowa Apelu, nie wspominając o tym, że jestem przy okazji autorem jego brzmienia.

A więc tak naprawdę pisze pan Suchanek nie o tym, co miało miejsce w rzeczywistości, lecz o igrzyskach własnej wyobraźni. A ponieważ nie pisze tego jako osoba prywatna, gdyż podpierając swoje nazwisko funkcją członka Rady Ekonomiczno-Organizacyjnej przy ZG PZKO, jego opinie nabierają całkiem innego znaczenia.

Od członka Rady oczekivalibym raczej odpowiedzi na kilka prostych pytań, które wielu z nas nurtują - czy się to komuś podoba, czy nie. Np. jak to możliwe, że od co najmniej dziesięciu lat, a więc od załógów afery PiastGate, władze Związku nie były w stanie oczyścić swoich szeregów od różnej maści naciągaczy, hochsztaplerów i nieudolnych doradców? Czy związkowi decydenci nie wiedzieli, że w tym kraju trzeba płacić podatki, ubezpieczenia socjalne i inne tego typu zobowiązania? Bo z dotychczasowych prób wyjaśnienia genezy i tła kryzysu wynika, że to dla nich szokująca nowość. Przedstawianie opinii publicznej decyzji o sprzedaży ośrodka na Pasieczkach jako niepodlegającej żadnej dyskusji ostatniej deski ratunku dla CAŁEGO PZKO nie jest niczym innym, jak tylko szantażem emocjonalno-patriotycznym.

I w tym jedynym punkcie całkowicie zgadzam się z panem Romanem Suchankiem: Dosyć tego!

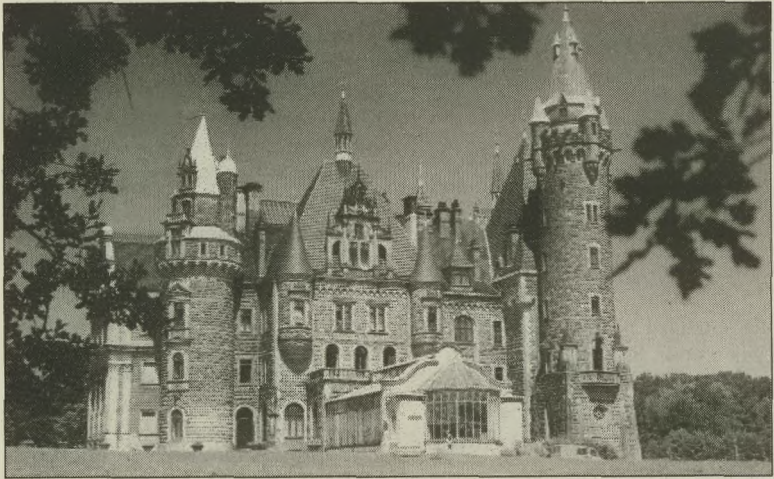
MARIAN SIEDLACZEK

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Wystawa na zamku w Mosznie

W środę 15 bm. odbył się w galerii zamkowej w Mosznie k. Krapkowic wernisaż wystawy prac artystów z Zaolzia. Autorami wystawionych prac są: Oswald Łabaj (malarstwo), Paweł Kufa (rzeźba) i Emil Sikora (fotografia). Na wernisaż przybyli organizatorzy imprezy:

Winklera. Dziś zamek służy jako Centrum Terapii Nerwic (jego założycielem i dyrektorem w latach 1961-90 był, obecny również na wernisażu, Zygmunt Więcej) oraz hotel (365 pokoi). Chętni mogli się zapoznać z piękną architekturą zamku, który posiada 99 wież i wieży-



marszałek województwa opolskiego Grzegorz Kubat, przewodniczący sejmiku wojewódzkiego Andrzej Mazuc, starosta krapkowicki Alfred Macha oraz Pavel Tomčala i Oldřich Rathouský, starostowie Grodu i Piosku, reprezentujący Stowarzyszenie Gmin Regionu Jabłonkowskiego.

Właścicielem zamku w Mosznie był od połowy XX w. ród hrabiego

czek (w okresie jego budowy wysoki podatek obowiązywał tylko dla zamków o 100 i więcej wieżach) oraz rozciągający się na 7 ha park debowy. Po powodzi, która załata krytą zamkową do parku przeniesiono m. in. grobowiec hrabstwa Winklerów.

Wystawa czynna będzie do 5 grudnia.

HENRYK TOMAN

ROSTISLAV SIONKO, TRENER PIŁKARZY BOGUMIŃSKIEJ „FAI”: Kibicuję wszystkim regionalnym klubom

Sobotnie piłkarskie derby pomiędzy Boguminem a Karwiną przyniosło nie tylko obustronnie atrakcyjny futbol - co w Mistrzostwach Okręgu nie zawsze jest regułą - ale było również okazją do refleksji. Oba kluby pamiętają bowiem dużo lepsze czasy. Karwina przecież zakosztowała w drugiej połowie lat dwudziestych I ligi, a Bogumin w latach 90. przez dwa sezony prezentował się w II lidze. Piątoligowa kariera „Fai” i Karwiny nie budzi optymizmu. Spotkania na stadionie przy Hucie i Druciarni Bogumin ogląda zaledwie garstka najwierniejszych kibiców. Gdzie są te czasy, kiedy na drugoligowym meczu z Uherskim Hradiszczem stadion pękał w szwach, gdyż spotkanie oglądało wtedy przeszło 2,5 tysiąca widzów. Bogumińska „Faja” zawsze miała szczęście do dobrych trenerów. Wiosną tego roku zespół przejął ostrawianin Rostislav Sionko, który aczkolwiek miał przed nowym sezonem kilka propozycji z wyższych klas piłkarskich, postanowił kontynuować współpracę z bogumińskim klubem. „Głos Ludu” poprosił bogumińskiego szkoleniowca o krótką rozmowę.

■ ■ Sobotnie derby z Karwiną wywarło na mnie całkiem dobre wrażenie. Widać było, że to dosyć prestiżowy pojedynek, w końcu zrobili się nawet nieco nerwowo. Niestety najsłabszym ogniwem tego meczu był niedokładny sędzia Presko...

Tak, to prawda, że takie mecze, jak ten z Karwiną zawsze mają o wiele lepszą atmosferę. Chłopcy znają się wzajemnie i nie darują sobie niczego. O poziomie sędziowania w niższych klasach wypowiadałem już się na łamach prasy kilkakrotnie. To derby również obyło się bez rewelacji w tym względzie. Goście pokazali się w bardzo korzystnym świetle. Przed sezonem karwińscy działacze, z tego, co wiem, deklarowali, że głównym celem drużyny to radość z futbolu, zaś w sprzyjających okolicznościach również powrót do dywizji. Moim zdaniem karwiński futbol zasługuje na lepszą ligę. To zespół w miarę dobrze poukładany, z kilkoma doświadczonymi zawodnikami. Dużym plusem dla Karwiny to bez dwóch zdań powrót Petra Mašleja zza granicy. Piłkarz z pierwszoligowym doświadczeniem (Mašlej występował m.in. w Baniku Ostrawa - przyp. J. B.) z pewnością przysiądzie tej drużynie. W minioną sobotę z powodu lekkiej kontuzji zabrakło go na boisku, co nie ukrywam, było dla nas bardzo korzystne.

■ ■ Owszem, wypada pochwalić rywala, ale nieźle przecież zagrali też pańscy podopieczni. Czy jest pan zadowolony z remisu i z postawy swoich graczy?

- Z naszej strony gra poprawiła się dopiero w drugiej połowie. W pierwszej odsłonie Karwina sprawiała lepsze wrażenie. Goście m.in. trafili w słupek i po przeczeku, my popełnialiśmy zbyt dużo

błędów w obronie. Uważam nadal, że na formę zespołu przekłada się mnóstwo elementów. Nie można idealnie przygotować się do meczu, kiedy na naszym treningu pojawia się siedmiu, ośmiu piłkarzy. Rozumiem jednak tych chłopców. Oni chodzą do pracy, utrzymują rodziny, a futbol traktują wyłącznie jako hobby. To przecież nie są zawodowi piłkarze.

■ ■ Profesjonalnym piłkarzem jest natomiast jeden z pana synów - zawodnik Sparty Praga Libor Sionko. W ostatnich tygodniach Libor spisuje się w barwach Sparty wysmienicie. Czy utrzymuje pan kontakt z synem?

- Oczywiście i jestem z niego dumny. W sporcie talent jest bardzo ważny, ale nie mniej istotne jest zdrowie. Libor w zeszłym roku miał w tej materii dużego pecha, ale wszystko, co najgorsze, chyba już za nim. Obecnie rzeczywiście spisuje się w Sparcie świetnie, dodatkowo motywacją dla niego są też występy w Lidze Mistrzów (wychowanek Banika Ostrawa zdobył piękną bramkę w zremisowanym przed trzema tygodniami meczu 2. kolejki na boisku Lazio Rzym, wczoraj Sparta grała z tureckim Besiktasem - przyp. J. B.). Trener Jiří Kotrba w mniejszym stopniu obarcza go defenzywnymi obowiązkami, Libor może więc bardziej koncentrować się na ataku.

■ ■ Regularnie można pana spotkać również na ostrawskich Bazalchach. Na mecze Banika, który rewelacyjnie prowadzi w tabeli I ligi, przyjeżdżają teraz kibice nawet z odległego Jablonkowa. Jak długo może trwać tak świetna passa Ostrawy?

- Ważne, by w przerwie zimowej trenerzy nie spoczęli na laurach, co chyba nie grozi. Problem może się pojawić w momencie, kiedy z tego składu wypadnie kilku stabilnie grających piłkarzy,

bądź kierownictwo klubu zdecyduje się na sprzedaż któregoś z zawodników. To byłby duży błąd, taki sezon może się długo nie powtórzyć. Jeśli drużyna zostanie w komplecie, jestem optymistą co do dalszych losów Banika w tym sezonie. Konkurencję dla Ostrawy obecnie przedstawia tylko szóstka zespołów - Sparta, Slavia, Teplice, Brno, Olomuniec i Liberec, reszta nie posiada pucharowych ambicji. Nie trzymam kciuki jednak wyłącznie za Ostrawę. Kibicuję wszystkim naszym regionalnym klubom, począwszy od Trzycy, a kończąc na Orłowej.

■ ■ Wróćmy jeszcze na bogumińskie podwórko. W ostatnich dniach środowisko piłkarskie w tym mieście poruszyła wiadomość, że miasto zamierza wesprzeć finansowo dwa podmioty sportowe - drużyny piłkarskiej JHD Bogumin i FC Rapidu Skrzeczko. Miałoby chodzić o utrzymanie boisk. Do władz miasta wystąpił w tej sprawie działacze wspomnianych drużyn, którzy poważnie myślą też o połączeniu obu klubów. Pan, jako trener Bogumina, ma chyba wyrobione zdanie na ten temat?

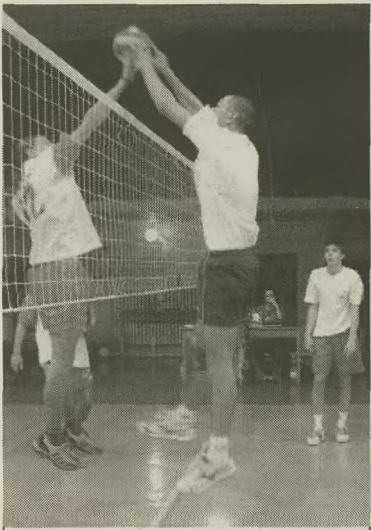
- Nie do końca mogę wypowiadać się w tej sprawie, jestem bowiem w pierwszym rzędzie ostrawianinem. Bogumińscy patrioci są chyba lepiej poinformowani. Tak czy inaczej uważam, że to dobry pomysł. Kondycja finansowa klubów sportowych w małych miastach jest nienajlepsza i każda pomoc ze strony miasta może być zbawienna. W wypadku zaś połączenia obu wspomnianych drużyn decyzja należy do innych osób. Ja jestem tylko trenerem. Nie wykluczone jednak, że to mógłby być krok w dobrym kierunku. Bez sensu jest chyba w dzisiejszych trudnych czasach utrzymywanie kilku klubów na niewielkim obszarze. Bogumin może się pochwalić chlubną piłkarską tradycją, wartaloby więc wreszcie na serio zająć się dalszą przyszłością futbolu w tym mieście.

Rozmawiał JANUSZ BITTMAR

■ SPORT POLSKI ■

□ MARIUSZ CZERKAWSKI BŁYSZCZY W NHL. Jeszcze nigdy w historii NHL polski hokeista nie prowadził w klasyfikacji najlepszych strzelców. We wtorek na czele tej listy znalazł się Mariusz Czerkowski, który w pięciu meczach strzelił pięć bramek. - Polonia w USA świętuje. Na meczach dostrzegamy transparenty i polskie flagi. Wszyscy są dumni z mojej gry. Mam nadzieję, że podobnie będzie w czwartek w... Montrealu - zapowiadał Czerkowski. Dzisiejsze spotkanie będzie miało dla Polaka szczególne znaczenie, bowiem działacze Montrealu dwukrotnie w poprzednim sezonie odsyłali go do drużyny rezerw, zaś po zakończeniu rozgrywek rozwiązały z Czerkowskim kontrakt.

□ MACIEJ ŻURAWSKI - napastnik Wisły Kraków i reprezentacji Polski jest na liście życzeń słynnej Barcelony.



▲ Drużyna Polskiego Gimnazjum (z prawej) w prestiżowym pojedynku z rówieśnikami z czeskiego gimnazjum. Fot. M. SANTARIUS

■ CO SŁYCHAĆ? ■ CO SŁYCHAĆ? ■ CO SŁYCHAĆ? ■ CO SŁYCHAĆ? ■ CO SŁYCHAĆ? ■

● TENIS STOŁOWY. Pod patronatem KLUBSten Karwina zaplanowana jest na najbliższą niedzielę 26 października w hali SP Mendelowa w Karwinie już 13. edycja międzynarodowego młodzieżowego turnieju. W imprezie ponownie nie zabraknie młodych pingpongistów z RC, Polski i Słowacji. Turniej rozpoczyna się o godzinie 9.00.

● PIŁKA NOŻNA - MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: B. Rychwałd - V. Bogumin 2:1 (dla gosp. Rohal, Laky), Datynie Dolne - Slavia Orłowa B 0:3 (Duda 2, Cieř), SKF Hawierzów - FK Hawierzów 0:5 (Spacir 2, Samek, Ślacha, Pimp), Zabłocie - Domařawice 1:0 (Nadhajsky), Sj Pietwałd - F. Orłowa 0:0, FK Cierlicko - HD Bogumin B 5:1 (Szczepanik 2, Červenka 2, M. Futerko - Proks), Sn Hawierzów - Sn Orłowa 8:1 (Puczek 4, Kožuřnik 3, Pastora - R. Kallo).

Lokaty: 1. FK Hawierzów 31, 2. Sn Zabłocie 27, 3. Orłowa B 26 pkt.

MISTRZOSTWA POWIATU F-M: Noszowice - Piossek 2:2, Gródek - Wędrzyńa 1:5, Rzepiszczce - Chlebowice 1:2, Oldrzychowice - Gnojnik 3:2, Palkowice - Waclawowice 1:3, Starzicz - Ostrawica 3:1, Wojkowice - Hukwałdy 0:1. Lokaty: 1. Oldrzychowice 21, 2. Chlebowice 20, 3. Wędrzyńa 18, 4. Gródek 18, 6. Piossek 15, 13. Gnojnik 7 pkt.

ROZGRYWKI POWIATU E-M: Bukowice - Pržno 5:1, Błędowice - Raszkowice B 6:2, Janowice B - Stare Miasto B 1:1, Kuřiczycy p. Ondrzejnikiem - Metylowice B 7:3, Toszonowice - Kozłowice B 0:2, Dobratice - Milików 3:1. Lokaty: 1. Błędowice 28, 2. Kozłowice B 22, 3. Pržno 16, 5. Bukowiec 16, 13. Milików 0 pkt.

● FLORBAL - I liga męczyzn, 5. kolejka: Tatrzan Strzeszowice - Pegres

Hawierzów 3:4, 1. SC SSK Witkowice - Sparta Praga 5:3, 1. SC Ostrawa - SSK Future 2:8, FBC Liberec - Bulldogs Brno 8:7 w dogr., FBK Bohemians Praga - Exel Praga 2:6, Chodow - Pepino Ostrawa 3:6. 6. kolejka: Chodow - Pegres Hawierzów 6:6 w dogr., 1. SC SSK Witkowice - SSK Future 3:5, 1. SC Ostrawa - Sparta Praga 5:7, FBC Liberec - Exel Praga 4:3, Bohemians Praga - Bulldogs Brno 3:7, T. Strzeszowice - Pepino Ostrawa 2:3. Lokaty: 1. FBC Pepino Ostrawa 16, 2. SSK Future 12, 3. T. Strzeszowice 12, 10. Pegres Hawierzów 6 pkt. W 7. kolejce (26. 10.): Pepino Ostrawa - P. Hawierzów.

● RUGBY - Ekstraliga: Sparta - Hawierzów 74:8, Bystrze - Praga 14:41, Wyszokow - Rżyczany 16:14, Dragon - Tatra 5:36. Hawierzowanie wciąż zajmują ostatnie miejsce w tabeli.

(Opr. jb)

ZDANIEM KOMITETU OBYWATELSKIEGO JEDYNĄ SZANSĄ JEST REFERENDUM

Mieszkaniowe emocje

CZ. CIESZYN (kor) – **Zamiar sprzedaży miejskich mieszkań - na razie na osiedlach w Sibicy, przy ul. Mojskiej i Grabińskiej oraz na tzw. osiedlu ONV – o którym była mowa m.in. na wrześniowym posiedzeniu czeskokocieszyńskiego przedstawicielstwa, wzbudził w mieście sporo emocji. Powstał nawet Komitet Obywatelski, który ma na celu zmienić decyzję samorządu i zbiera podpisy w sprawie zorganizowania referendum nt. prywatyzacji mieszkań.**

Jak poinformowała nas przedstawicielka Komitetu, **Ewa Santarius**, jego członkowie mają uwagi przede wszystkim do sposobu sprzedaży mieszkań. Przedstawiony mieszkańcom miasta ma – zdaniem Komitetu – wiele cech nieprzejrzystych, co może prowokować do nadużywania prawa i korupcji. – *W postanowieniach samorządu pisze się, że mieszkania komunalne będą sprzedawane tylko i wyłącznie jako domy lub klat-*

ki schodowe tylko jednej jednostce prawnej lub fizycznej na zasadzie utajnionego przetargu (kto da więcej). (...) Członkowie Komitetu uważają, że są inne sposoby prywatyzacji mieszkań.... Jednym z nich jest wykup pojedynczych mieszkań bezpośrednio od miasta, a dopiero te mieszkania, które nie zostaną wykupione, mogłyby być sprzedawane firmom prywatnym. I tego miałoby dotyczyć referendum.

Wiceburmistrz **Vít Slováček** uważa, że z wykupywaniem mieszkań przez pojedynczych lokatorów mogłyby być problemy. – *A chociażby się tak stało, nowi właściciele i tak musieliby stworzyć jakąś spółdzielnię, która zadbałaby o utrzymanie wspólnych pomieszczeń czy o wykupienie działki, na której dom stoi.* Wiceburmistrz poinformował nas też, że sprawie prywatyzacji mieszkań poświęcone było spotkanie przedstawicieli władz miasta z jego mieszkańcami, które odbyło się w środę na Brandyse. Na kolejne zaprosi samorząd wyborców w środę 12 listopada o godz. 15.30, po posiedzeniu przedstawicielstwa. – *Spotkanie na pewno cieszyć się będzie wielkim zainteresowaniem, zorganizujemy go zatem w „Strzelnicy” lub Teatrze Cieszyńskim.*

Z kolei Komitet Obywatelski zaprasza wszystkich cieszyńiaków, którzy chcieliby poprzeć referendum, już dzisiaj, w sobotę 25 października w godz. 10.00-12.00 na czeskokocieszyński rynek. Na arkuszach w tej sprawie podpisy mogą złożyć osoby, które ukończyły 18. rok życia (trzeba zabrać dowód osobisty).

OBCHODY JUBILEUSZY I IMPREZY OGÓLNOZWIĄZKOWE

Program działalności PZKO

Dnia 21 hm., podczas zebrania Zarządu Głównego omawiano program działalności Związku na rok 2004 oraz sprawy finansowe zarządu. Rozpatrywano zgłoszenia zamierzeń programowych miejscowych kół, sekcji oraz wynikające z nich zapotrzebowania budżetowe ośrodków gospodarczych ZG. Przedstawiciele TL „Bajka” wystąpili zapytaniem na temat warunków usamodzielnienia się. Oceniono wyniki rozmów na temat sprzedaży Koszarzysek oraz wysłuchano porad prawnych dr. Jakubika.

W wyniku obrad przyjęto plan imprez o charakterze ogólnozwiązkowym oraz obchodów przyszłorocznych jubileuszy. Oprócz tradycyjnych imprez sekcji oraz kół zaplanowano obchody jubileuszy: zespołu „Oldrzy-

chowice”, 60-lecia tragedii żywockiej, 10-lecia Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury na Kościelcu, postanowiono też zorganizować plener malarski SAP „Beskidy”, „Śpiewanie na Moście” i „Wianki” – z okazji Święta Trzech Braci oraz uczestniczyć w przygotowaniu kolejnych spotkań u źródeł Olzy. W rocznicę pobytu gen. Sikorskiego i Legionów Polskich w Jabłonkowie zostanie odstonieta tablica pamiątkowa w Nawsiu. Zapewniemy będzie udział kadry PZKO w Zimowych Igrzyskach Polonijnych 2004, jednocześnie rozpoczną się przygotowania programowe do Festiwalu PZKO 2005.

Ciąg dalszy na str. 2

Z PÓŁROCZNYM WYPRZEDZENIEM

Droga przed otwarciem

TRZYNIEC (R.B.) – **Wiosną br. rozpoczęto naprawę odcinka drogi w dzielnicy Baliny, gdzie wyrasta nowa strefa przemysłowa. Odcinek długości 800 m ma zostać oddany do użytku w ostatni dzień października, pomimo iż według początkowych szacunków jego budowa miała trwać aż do kwietnia 2004.**

Stary odcinek drogi z kilkoma zakrętami, podjazdami i zjazdami nie spełniał kryteriów bezpieczeństwa, jego odnowę wymusił też rozwój nowej strefy przemysłowej w dzielnicy Baliny.

Droga budowana jest ze środków #funduszu Phare, w roli inwestora państwowego występuje Dyrekcja Dróg i Autostrad z Ostrawy.

Nowy odcinek drogi jest nieco szerszy - jego rozmiary są identyczne z #mostem przez rzekę Olzę. W związku z #budową drogi R 48, mającej połączyć Czeski Cieszyn z Frydkiem Mistkiem, przewiduje się zbudowanie na Balinach wielopoziomowego skrzyżowania, na którym przebiegałaby droga: R48 łącząca Czeski Cie-

szyn z Frydkiem Mistkiem, 1/11 pomiędzy Czeskim Cieszynem i Nieborami oraz prowadząca z Trzyńca do Czeskiego Cieszyna przez Baliny.



Kiedy „GL”

W związku z przypadającym na wtorek świętem państwowym RC, najbliższy nr „Głosu Ludu” ukaże się w czwartek 30 października.



▲ Jeden z miejskich budynków mieszkalnych. Fot. M. SANTARIUS

PRZEDSTAWICIELE BŁĘDOWICKIEJ PODSTAWÓWKI W DZIECIĘCYM PARLAMENCIE

Młodzi demokraci

HAWIERZÓW (wak) – **Pod koniec ub. tygodnia w siedzibie Miejskiego Domu Dzieci i Młodzieży odbyła się pierwsza sesja Parlamentu Dziecięcego. Wzięło w niej udział 24 przedstawiciele reprezentujących 6035 uczniów z dziesięciu hawierzowskich szkół podstawowych.**

Działający w ramach projektu „Motyl”, Miejski Parlament Dziecięcy ma być instytucją reprezentatywną, przypominającą, że dzieci też mają własne zdanie i swoje prawa.

Jak wynika z wypowiedzi inicjatorów tego przedsięwzięcia, tylko młodzież może się kompetentnie wypowiadać na temat swoich problemów, ona też ma decydować o celowości powoływania do życia własnych struktur samorządowych. Problematyka poruszana na

pierwszym spotkaniu, którego gościem była **Milada Halikowa**, prezydent miasta Hawierzowa, potwierdziła zasadność tej inicjatywy. Pytania kierowane do Halikowej dotyczyły bowiem tak ważnych dla miasta spraw, jak ochrona środowiska naturalnego, restrukturyzacja jednej z dzielnic miasta - Szumbaru, budowa ścieżek rowerowych oraz boisk i placów zabaw dla dzieci.

Ciąg dalszy na str. 2

SPOTKANIE WŁADZ PODBESKIDZIA

Turysta przyszłością regionu

ŁOMNA DOLNA – (R.B.) **Wicehetmanowie Josef Jalůvka i Zdzisław Wantuła, prezes Parku Krajobrazowego Beskidy František Jaskuła, kierownik krajowego wydziału ruchu turystycznego Jitka Švihelová, kierownik jabłonkowskiego oddziału Lasów RC Gustav Beiger, oraz wójtowie sąsiednich gmin podbeskidzkich wzięli udział w październikowym spotkaniu dotyczącym rozwoju ruchu turystycznego na naszym terenie.**

– *Dążymy do konsekwentnego rozwoju ruchu turystycznego w tym regionie* – powiedziała wójt Łomnej Dolnej **Renata Pavlinová**, będąca inicjatorem spotkania. – *Zastanawiamy się nad sposobem pozyskania środków finansowych niezbędnych do realizacji naszych zamierzeń. Uroczy krajobraz, nieduża odległość od granicy z Polską i Słowacją – to główne walory determinujące rozwój ruchu turystycznego na Podbeskidziu. Przedstawiciele podbeskidzkich miejscowości wraz z władzami okręgu Morawsko-Śląskiego dyskutowali na temat agroturystyki, powstawania nowych tras rowerowych, rozmieszczenia tablic informacyjnych, wydania broszur dotyczących tutejszej flory i fauny. Kolejne spotkanie przedstawicieli tychże gmin ma odbyć się w listopa-*

dać inicjatorem spotkania. – *Zastanawiamy się nad sposobem pozyskania środków finansowych niezbędnych do realizacji naszych zamierzeń. Uroczy krajobraz, nieduża odległość od granicy z Polską i Słowacją – to główne walory determinujące rozwój ruchu turystycznego na Podbeskidziu. Przedstawiciele podbeskidzkich miejscowości wraz z władzami okręgu Morawsko-Śląskiego dyskutowali na temat agroturystyki, powstawania nowych tras rowerowych, rozmieszczenia tablic informacyjnych, wydania broszur dotyczących tutejszej flory i fauny. Kolejne spotkanie przedstawicieli tychże gmin ma odbyć się w listopa-*

MINĘŁY NISPEŁNA DWA MIESIĄCE EMISJI POLSKICH WIADOMOŚCI W TVC

»Pięciominutówka« na ekranie

Mija już prawie drugi miesiąc od wejścia na antenę regionalną czeskiej telewizji publicznej tzw. „pięciominutówki polskiej”. Rozpoczęcie jej emisji wzbudziło duże zainteresowanie, ale i dużo pytań dotyczących zakresu poruszanych w programie spraw. Redakcja „GL” zwróciła się więc do odpowiedzialnych za kształt programu - redaktora naczelnego redakcji wiadomości ostrawskiego studia TVC - **Ivo Šebestíka** oraz redaktora prowadzącej (edytor) „pięciominutówki” **Šárki Bednářowej** z prośbą o rozmowę.

■ ■ „Pięciominutówka” została odebrana z zainteresowaniem przez widzów, dla których jest głównie przeznaczona, tj. przez polską mniejszość narodową na Zaolziu. Niemniej od razu pojawiły się pytania. Dlaczego w programie, znacznie ograniczonym czasowo, znalazły się tak niezaołziańskie tematy, jak przyszłość terenów po ostrawskiej koksowni Karolina, czy rajd old-

mobilów? Jak to się ma do Zaolzia? - zapytaliśmy **Šárkę Bednářową**.

- Polska „pięciominutówka” nie zajmuje się tylko i wyłącznie Zaolziem i polską mniejszością. Ten program celuje wyżej. Powinien on pokazywać życie Polaków w całej republice. Materiał o Karolinie wyemitowaliśmy dlatego, że w projekcie zagospodarowania powierzchni, jaką ona zajmowała, biorą udział polscy (ale i zaołziańscy) architekci. Przyznaję, że w

wyemitowanym materiale zabrakło tego akcentu. Ale zauważmy, że zespół przygotowujących ten program redaktorów dopiero rozpoczyna pracę i należy usprawiedliwić jego pierwsze niedociągnięcia warsztatowe. Co do rajdu oldmobilów - jeśli będzie konkurs, spotkanie czy inne wydarzenie w regionie, na którym będą obecni Polacy, i to nie tylko ci z Zaolzia, lecz i z Polski, będziemy o tym mówić. Dlaczego nie? Zresztą, o ile sobie przypominam, materiał o oldmobilach ukazał się w wersji skróconej do 20 sekund.

Ciąg dalszy na str. 4 i 5

POGODA

SOBOTA - Pochmurno, możliwe opady deszczu lub śniegu. Temperatura od -2 st. w nocy do 5 st. C. w ciągu dnia.

NIEDZIELA - Zachmurzenie dużo, przelotne opady deszczu lub śniegu. Temperatura w nocy od -2 st., w dzień do 6 st. C.

ISSN 1212-4222



W MSW PRZED NOWELIZACJĄ USTAWY O METRYKACH

Jak z pisownią polskich nazwisk?

CZ. CIESZYN (kor) – Sprawa polskiej pisowni imion oraz nazwisk w dokumentach metrykalnych osób narodowości polskiej była głównym tematem zorganizowanego z inicjatywy Kongresu Polaków spotkania, jakie w czwartek odbyło się w czeskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Środowisko polskie w RC reprezentowali Rudolf Moliński i Bronisław Walicki, MSW natomiast dyrektor departamentu administracji ogólnej, Václav Henych oraz jego współpracownicy Katerina Guluškinowa i Jana Hálowa.

Rozmowy dotyczyły dokumentów metrykalnych osób urodzonych na Zaolziu po roku 1920, w których księża lub urzędnicy wprowadzili czeską pisownię imion, a czasami i nazwisk – mówi B. Walicki, który zajmuje się tą sprawą już od czasów,

kiedy był wiceprezesem Kongresu Polaków. – Od przeszło roku prawodawstwo RC umożliwia wymianę takich dokumentów na nowe z polską transkrypcją imienia czy nazwiska, jednakże niektóre urzędy, traktując sprawę jako zmianę imienia czy nazwiska, domagają się opłaty w wysokości 1000 koron (ale nie dotyczy to końcówek „ová” w nazwiskach kobiet). Celem naszego spotkania było zatem wyjaśnienie urzędnikom ministerstwa genezy niektórych aspektów tej problematyki.

R. Moliński podkreślił, że

przedstawiciele MSW przyjęli wszystkie uwagi i propozycje ze zrozumieniem. – Ministerstwo przeprowadzi nawet szkolenia pracowników urzędów metrykalnych w całej RC w kwestii praw przysługujących mniejszościom narodowym. Zysaliśmy też przyrzeczenie, że nasze propozycje zatwierdzając sprawę zapisów imion i nazwisk w języku mniejszości powinny być uwzględnione w przygotowywanej nowelizacji ustawy o metrykach.

► Karel Spurný z TV Ostrawa odbiera nagrodę „Pieczęci Wyszehradzkiej” z rąk dyrektora Studia TV Koszyc Mariana Klaisa.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK



WIEŻA NA GÓRZE, PROBLEM NA DOLE

Plac z parkingiem

NYDEK (R.B.) – O kłopotach z byle jak zaparkowanymi samochodami na placu w centrum wsi mówi się już w czasie przeszłym. Stało się tak dzięki jego rekonstrukcji, która rozpoczęła się na początku wakacji a jesienią została pomyślnie sfinalizowana.

Cała inwestycja, łącznie z naprawą uszkodzonych dróg gminnych, pochłonęła ok. 5 mln koron – mówi wójt Jan Konečný. – 3 mln koron przeznaczone zostały na odnowę placu, reszta na remont nawierzchni dróg gminnych. Nie przyznano nam dotacji, cała suma została więc wydzielona z gminnego budżetu. W tym roku zapłacimy połowę tej kwoty, resztę w roku następnym.

Plac otrzymał nową nawierzchnię asfaltową, został też skanalizowany, w związku z czym sieć elektryczna i gazociąg uległy przesunięciu. Na obszernym placu powstał parking na 45 samochodów oraz rondo obowiązujące wyłącznie.

nie autobusy. Najpóźniej do końca listopada stanie tutaj nowa wiata. – Mieszkańcy sceptycznie patrzą na nowe rondo, dzięki niemu jednak wygospodarowaliśmy na parkingu 25 miejsc – wyjaśnia J. Konečný.

Miejsca na placu zaczęło brakować po otwarciu wieży widokowej na Czantorii. W najbliższych dniach upłynie rok od momentu, kiedy została ona oddana do użytku.

Nowe książki

BOGUMIN (wak) – O nowe książki wartości 15 tys. koron będzie mogła poszerzyć swe zbiory miejscowa biblioteka. Taką bowiem kwotę przyznali księżnicy radni z okazji 80. rocznicy powstania tej placówki.

DZIĘKI ŚWIATŁOM BĘDZIE BEZPIECZNIEJ

Uważaj, piesi...

JABŁONKÓW (kor) – Rada miejska wybrała wczoraj firmę, która zajmie się instalacją światel ostrzegawczych przy przejściu dla pieszych na jednym z najbardziej niebezpiecznych odcinków drogi w kierunku Nawisia – przy skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Bezruč. W przetargu publicznym zwyciężył frydecko-mistecki „Proznak”.

Wprawdzie przy tym skrzyżowaniu jest zebra, ale z powodu zakreślenia koła dworca autobusowego przechodzący przez jezdnię nie zawsze mogą zobaczyć, czy od strony Jabłonkowa nie nadjeżdża samochód. Światła ostrzegawcze powinny im pomóc – powiedział „GL” wiceburmistrz Stanisław Jakus. – A

Uroczyste spotkanie

BOGUMIN (wak) – Odznaczenie honorowe przyznane przez Komitet Centralny Czechosłowackich Legionów z okazji 85. rocznicy odzyskania niepodległości oraz 65. rocznicy podpisania Umowy Monachijskiej odebrał wczoraj z rąk przedstawicieli tej organizacji, pułkowników w stanie spoczynku – Oty Riedla i Mikuláša Končíckiego burmistrz Bogumina, Petr Vícha. Wśród gości znajdował się również weteran wojenny Oldřich Halad, członek honorowy KC Czechosłowackich Legionów.

Piątkowe spotkanie poprzedziło centralne obchody tych dwóch rocznic, które odbędą się we wtorek 28 bm. Rozpoczną się o godz. 10.00 złożeniem kwiatów pod pomnikiem T. G. Masaryka przez przedstawicieli ratusza oraz organizacji społecznych działających na terenie miasta. Podczas uroczystości wystąpi orkiestra dęta Huty Bogumińskiej pod batutą Vladislava Oravčáka.

przy okazji przebiegnie również remont chodnika.

Na inwestycję trzeba będzie wyłożyć niespełna 400 tys. koron. Miało pokryć tylko połowę kosztów, dotacja w wysokości 180 tys. koron wspomogły jabłonkowie władze okręgu morawsko-śląskiego. Światła staną przy zebzie jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia.

O poezji

W październikowym nr. „Zwrotu” wart polecenia jest nowy cykl W. Sikory „Gawędy o poezji”. W pierwszym odcinku autor szuka odpowiedzi na pytanie czym jest poezja, posiłkując się prymitywnym wierszem „Pigmejski taniec zwierząt”.

SPOTKANIE „KWARTETU” ZAKOŃCZONE

Przyznano

»Wyszehradzkie pieczęci«

OSTRAWA (mro) Rozdaniem nagród „Pieczęci Wyszehradzkiej” zakończono wczoraj w ostrawskim Teatrze Lalek spotkanie przedstawicieli telewizji publicznych z Brna, Ostrawy, Miszkolca, Szegedu, Koszyc, Bańskiej Bystrzycy, Krakowa i Rzeszowa.

Pięciosobowe jury na czele z dyrektorem Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego Andrzejem Jagodzińskim, przyznało cztery nagrody w kategorii dokumentu, publicystyki, wiadomości oraz innej twórczości telewizyjnej. Pieczęcie otrzymał ośrodek koszycki za dokument „Zagubieni ludzie” (rzec o mieszkańcach północno-wschodnich terenów Słowacji), ośrodek ostrawski za publicystykę społeczną „Ja prostytutka...”, ośrodek rzeszowski za program wiadomości regionalnych oraz ośrodek brneński za „Dziwną panienkę” – rzecz o Ivie Bittowej. Oprócz tego jury wyróżniło dwa programy – telewizji Kraków „Etniczne klimaty”, (magazyn publicystyczny o mniejszościach narodowych) oraz film „Ułaskawienie odzrucone” telewizji ostrawskiej. Na konkurs zgłoszono 44 programy.

Dodajmy, że celem „Kwartetu” oprócz przygotowywania programu o tej samej nazwie nadawanego w cyklu miesięcznym we wszystkich

czterech państwach jest przybliżenie życia ludzi w krajach sąsiednich i ich kultury w przededniu wejścia do UE.

»Styk« latawców

W święto państwowe, 28 października, już od kilku lat ożywa gwarem dorosłych i dzieci tąka na styku czterech osad – Trzanowic, cierlickiego Grodziszca oraz wchodzących w skład Cz. Cieszyna Konia-kowa i Zukowa Górnego. Nie inaczej będzie i w tym roku.

O godz. 13.00 wspólny festyn mieszkańców sąsiadujących z sobą wiosek otworzy trzanowicki wójt Jan Tomiczek, a dzieci wystąpią z krótkim programem kulturalnym. Pole do popisu będą tu mieli tradycyjnie miłośnicy jazdy konnej oraz – co będzie w tym roku novum – amatorzy sztuki latawcowej. Latawce najmłodszych uczestników imprezy wokół „granicznika” wystartują w dwóch konkursach – o najpiękniejszego i najwyższego wzbijającego się latawca. (sch)

Rekonstrukcja

ORŁOWA (wak) – W dniach od 27 października do 12 grudnia br. w siedzibie ratusza w Orłowej-Mieście przebiegać będzie rekonstrukcja i wymiana niektórych odcinków systemu grzewczego. Z tego też powodu ograniczona zostanie stopniowo (na co najmniej tydzień) działalność niektórych wydziałów. W pierwszej kolejności remontem objęte będą wydziały: budowlany, środowiska naturalnego oraz biuro wiceburmistrza.

Jak poinformowała redakcję „GL” Nataša Cibulkowa, rzecznik prasowy UM, nie znaczy to jednak, że wydziały te będą w tym okresie nieczynne. Dojdzie tylko do tego, że urzędnicy pracować będą w innych pomieszczeniach.

Rekonstrukcja nie dotyczy sali, w której przebiegają uroczyste spotkania, m.in. z okazji witania nowych mieszkańców oraz ślubów.

Demokraci...

Dokończenie ze str. 1

Swoje przedstawicielki w dziecięcym parlamencie ma również polska podstawówka z Hawierzowa Będowic. Są nimi: Beata Bystron (kl. 7) oraz Ewa Kożusznik i Joanna Bilan (kl. 8). – Uczniowie bardzo spontanicznie i z entuzjazmem zareagowali na wiadomość, że również ich szkoła ma w Parlamencie swoje reprezentantki. Przed kilku dniami na gazetce ściennej pojawiły się informacje na ten temat. Obecnie uczniowie przygotowują pytania nt. nurtujących ich spraw – powiedział „GL” dyrektor szkoły, Roman Kaderka.

Miejski Parlament Dziecięcy spotykać się będzie cztery razy w roku, członkowie prezydium – raz w miesiącu. Swego przedstawiciela ma również Hawierzów w Krajowym Parlamencie Dzieci i Młodzieży.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Co z górą komórek?

Co roku sprzedaje się w USA ponad 80 mln telefonów komórkowych i problem zużytych aparatów, potencjalnie toksycznych, zaczyna dręczyć producentów. Telefon komórkowy należy do wyrobów najszybciej wychodzących z mody. Użytkownicy wymieniają go na nowy model co osiemnaście miesięcy – wynika ze statystyk Amerykańskiego Stowarzyszenia Telekomunikacji Komórkowej i Internetu (CTIA).

W związku z tym „zasoby zużytego sprzętu ciągle rosną i środowisko zawodowe doszło do wniosku, że nadszedł już czas, by zwrócić uwagę opinii publicznej na sposoby postępowania z nim” – stwierdzili przedstawiciele środowiska zawodowego w Las Vegas. Chociaż waży zaledwie kilkadziesiąt gramów, telefon przenośny zawiera substancje toksyczne – baterię litową, ołów i kadm. Wyrzucony do środowiska

naturalnego lub na wysypisko śmieci może więc zanieczyszczać glebę lub wodę.

Smaczno daktyla!

Daktyle – przed pojawieniem się ropy naftowej podstawowy towar eksportowy Iraku, dziś straciły gospodarczo na znaczeniu, a światowe rynki odbiera Irakowi Egipt. Ale znawcy i Irakijczycy wiedzą, że właśnie z Iraku pochodzą najlepsze daktyle na świecie. We wrześniu i październiku trwa tutaj sezon na te owoce.

Irakijczycy nazywają daktyle „tamr” i twierdzą, że mają ich 145 gatunków. Największe gaje daktylowe ciągną się wzdłuż brzegów dwóch wielkich rzek Iraku – Tygrysu i Eufratu, a także na terenach obecnej strefy środkowo-południowej. Jednak wszyscy są zgodni, że najlepsze owoce, zwane barban, pochodzą z okolic Basry na południu.

Daktyle barban, często w wersji wykintnej, trafiają na eksport, bez

pestek, nadziewane migdałami albo orzechami. W prowincji Babil dominuje niezła odmiana histawi. Trzeci podstawowy rodzaj to zehdi, z których produkuje się znakomity alkohol – arak.

Polak najdłużej

Polacy pracują najdłużej w poszerzonej UE – wynika z raportu opublikowanego w czwartek w Dublinie przez tamtejszą Europejską Fundację na rzecz Poprawy Warunków Życia i Pracy (EFILWC).

Przeciętny zatrudniony w Polsce przyznawał się do 45,2 godzin pracy tygodniowo, podczas gdy Czech do 42,4, Węgier – 42,9, a obywatel obecnej Unii tylko do 38,2 godzin.

Ekspert z UE i z Polski uczestniczący w konferencji, na której przedstawiono wyniki badań, zwracał uwagę, że przyczynił się do tego wysoki odsetek ludzi zatrudnionych w rolnictwie i osób samozatrudniających się.

»Nie« dla dopingu

Światowa Agencja Antydopingowa (WADA) dysponuje już testem na wykrywanie dopingu sterydem syntetycznym o nazwie tetrahydrogestrinon (THG). Test przekazano w tym tygodniu wszystkim 30 laboratoriom mającym akredytację MKOI.

Metodę na wykrycie THG przygotował Uniwersytet Kalifornijski UCLA dzięki analizie zawartości strzykawki przesłanej przez anonimowego trenera lekkiej atletyki.

Jako pierwsza rozpoczęła poszukiwania THG Amerykańska Agencja Antydopingowa, biorąc pod lupę próbki pobrane od sportowców podczas czerwcowych mistrzostw la USA w Stanford. W poniedziałek Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (IAAF) zapowiedziało, że powtórnie przebadają pod kątem obecności THG ok. 400 próbek moczu z sierpniowych mistrzostwach świata w Paryżu.

BIŻUTERIA, SPRZĘT RTV, ROWERY - TO TYPOWE PRZEDMIOTY, KTÓRE WŁAŚCICIELE W POTRZEBIE CHCĄ ZAMIENIĆ NA GOTÓWKĘ

Życie pod zastaw

Weźmie pan telewizor? - wysoki mężczyzna oparł się o ladę w drzwiach.
- Tak, ale tylko z gwarancją - odpowiada brodaty właściciel lombardu. - Za dużo mam telewizorów.
- Jakież papiery na niego są?
- Chyba gwarancja. Chociaż - nie, już się skończyła.
- To dam półtora tysiąca koron - wyrokuje ten zza lady.
- Potrzeba mi trzech tysięcy... Więc?
- Idź pan do innego lombardu...

Mężczyzna wychodzi z ponurą miną. *On jest chory na głowę* - mówi nerwowo za progiem, odpowiadając na pytanie żony, jak poszło?

Słyszysz to kilku innych petentów. Na nikim jednak nie robi większego wrażenia cena podawana przez lombardzistę. Kto bowiem, przyciśnięty do muru, zrezygnuje z pożyczki?

Trzy kategorie klientów

Klientów z grubszą można podzielić na trzy kategorie - mówi Martin Kavulok, właściciel jednego z największych ostrawskich lombardów.

Przede wszystkim są to ludzie starsi, emeryci, którym rzadko później udaje się wykupić zastaw. Przynoszą to, co zostało: radio, pierścionek, maszyny do szycia. Coraz częściej przychodzą młodzi bezrobotni. Niektórzy z nich popadają w lombardowe uzależnienie - nie ma miesiąca, aby się nie zgłosili po nową pożyczkę. Pod zastaw oddają najczęściej telefony komórkowe, srebrne łańcuchy, rowery, sprzęt elektroniczny. Rzeczy, bez których „obejdą się” przez najbliższe dwa, trzy tygodnie...

Dalej idą „średniacy”, którzy przyszliznę pożyczkę pięć lub osiem tysięcy. Ci pozbywają się zazwyczaj markowych aparatów fotograficznych, telewizorów, kożuchów. Czasem odbiorą, czasem nie. I wreszcie ludzie prowadzący działalność gospodarczą. Ich pieniądze „grzezną” gdzieś po drodze w bankach, a pensję pracownikom wypłacić trzeba. Lombard jest kołem ratunkowym dla ich firm. Ich potrzeby wahają się w okolicach kilkuset tysięcy koron. Zastawiają auta, drogie obrazy, mieszkanie. Ci klienci zgłaszają się po odbiór, a jeśli coś poszło nie tak - przedłużają umowę.

Pan Martin, podobnie jak jego współpracownik Mirosław Levinśky, są jednak zgodni co do tego, iż namocniejszą grupę tworzą ludzie z kategorii pierwszej. Potwierdzają to zresztą wypowiedzi trzech przypadkowych osób - klientów lombardu.

Najgorzej zacząć

Pierwszy raz przycisnęła mnie bieda, kiedy straciłem pracę i nie potrafiłem znaleźć drugiej. Podczas tego przymusowego „byczenia

się” rozchorowała się żona. Przez pewien czas żyliśmy z zasiłków, potem z oszczędności. Ale jak długo tak można? Mieszkanie trzeba było zapłacić, a jeśli też się chciało - mówi 47-letni pan Piotr.

Pożyczać pieniędzy od znajomych nie chciał, bo wiedział, że i tak nie będzie ich mógł oddać. Postanowili więc z żoną, że sprzedadzą kilka rzeczy. Na pierwszy rzut poszedł markowy aparat fotograficzny.

Nie wiedziałem, jak wejść do lombardu - wspomina. - Krążyłem z torbą podróżną po ulicach i układałem w głowie, co powiem. Wszedłem, gdy „lichwiarz” licytował się z jakąś kobietą o cenę jej towaru. Uciekłem. Poszedłem do innego lombardu. Kiedy usłyszałem, ile mogę dostać za moje ulubione „cacko”, udałem się do kolejnego sklepu. Wszędzie było tak samo. Za zastawiony towar dostaje się w gotówce od 30 do 50 procent wycenionej wartości i za każdy dzień kredytu trzeba doliczyć, powiedzmy, po dwa procent.

Od tego „pierwszego razu” upłynął ponad rok. Pan Piotr jest nadal bezrobotny i kontynuuje „lombardowe” pożyczanie.

Bieda mnie tu przygnała - kobieta w czarnej kurtce składa w pół rachunek z lombardu. - Jako sprzątacza zarabiam niewiele. Mąż jest na rencie. Nie wie, że tutaj przychodzę. Oddałam złoty łańcuszek. Za 700 koron. To pożyczka na dwa tygodnie.

Do lombardu przychodzi co najmniej raz na kwartał córka pani w czarnej kurtce. Jest rozwódką z dwojgiem dzieci. Mąż przepadł nie wiadomo gdzie. Ona żyje tylko z zasiłku.

Są takie okresy, głównie w wakacje i przed świętami, kiedy do lombardu przychodzi więcej osób niż zwykle. Najczęściej są to ci sami ludzie. Oddają w zastaw zwłaszcza złotą biżuterię lub sprzęt elektroniczny. Zdarza się, że ktoś kupi u mnie tanio np. złoty łańcuszek, a później przychodzi z nim co miesiąc. Oddaje w zastaw i odbiera... I tak w kółko - twierdzi Tiber Berki z orłowskiego lombardu.

Ofercie ofercie nierówna

W niektórych lombardach nie można zastawiać złota, ze względu na brak rzeczoznaw-



▲Do lombardów przychodzą niekoniecznie tylko ci, którzy chcą coś zastawić. Są ludzie, którzy lubią do nich zaglądać i pytać czy jest coś nowego na sprzedaż? To z powodu atrakcyjnych cen. Typowy lombard w większym mieście odwiedza dziennie od 10 do 30 interesantów, w wieku od 18 do 60 lat, płci obojga. W czasie świąt i w połowie miesiąca, kiedy trzeba dopożyczyć między jedną pensję a drugą - znacznie więcej.

Fot. WANDA KULA

cy. Ale w większości ten kruszec jest mile widziany. To kwestia specjalizacji. Podobnie ma się rzecz z samochodami. Albo są warunki do ich przechowywania, albo nie. Z całą pewnością nie ma ich do trzymania zwierząt. Do jednego z hawierzowskich lombardów klient przyniósł przed dwoma laty papugę wraz z klatką. Mówił, że „rasowa”, warta co najmniej 3 tys. koron. Do transakcji jednak nie doszło. Lombardzista nie znał się na papugach.

Wielu przedsiębiorców udzielających pożyczek pod zastaw spotkało się w swej praktyce z bardzo dziwnymi propozycjami. Kilka lat temu np. praska agencja doniosła, że ktoś chciał w lombardzie zastawić konia oraz historyczną bryczkę. Usiłowano też zastawić koraliki, rzekomo bardzo wartościowe, w rzeczywistości jednak plastikowe. Zdarzały się złote zęby i... własna żona. - Ale to był żart - dodaje lombardzista.

Lombard tym się różni od banku, że po pierwsze - mniej wybrzydza, a po drugie - daje pieniądze od ręki. W banku trzeba czekać kilka dni. Jeśli ktoś ma nóż na gardle, nie może sobie na to pozwolić. A ponadto tutaj nikt nie zadaje niepotrzebnych pytań...

Pieniądze trzeba oddać w terminie, albo przynajmniej zapłacić na czas odsetki i negocjować nowy termin do zwrotu. Wówczas trzeba się jednak liczyć z wyższymi odsetkami. To logiczne: ryzyko lombardu rośnie, a zamrożone pieniądze wypadają z obiegu. Jeśli klient nie odda gotówki na czas ani nie ureguluje odsetków, zastaw staje się własnością lombardu. Jak wykazuje praktyka, właściciele, zwłaszcza ci z „najniższej” grupy, nie odbierają 1/3 za-

stawionych przedmiotów. Są wśród nich rzeczy niezbyt wartościowe, oddane „na wieczne nieodebranie”, ale są i inne, bardziej cenne. Właściciele lombardów unikają stawiania sprawy na ostrzu noża - przedmioty nieodebrane wcale nie muszą trafić do sprzedaży już następnego dnia. Zwykle czekają jakiś czas na zgłoszenie się „pierwszego” właściciela. Chociaż różnie to bywa, zwłaszcza gdy towar chodliwy i zysk pewny.

Kwestie finansowe były i są materią delikatną. Czy dochodzi więc w lombardach do „rozdzierających” scen, w których emocje biorą górę? Podobno nie... Klienci są opanowani i grzeczni, bo grzeczna i opanowana jest obsługa. Najbardziej przykre sprawy można załatwić uprzejmie i elegancko. Taki savoir-vivre wśród szeliszczących banknotów...

WANDA KULA

Lombardy wymyślił... franciszkanie. Od XV w. udzielano w nich pożyczek na niewysoki procent osobom biednym. Chroniono je w ten sposób przed wysokimi odsetkami lichwiarzy. Dochód z lombardów przeznaczony był na wspieranie zakładów dobroczynnych. Sama nazwa pochodzi od uchodźców z Lombardii. Na skutek wojen domowych opuścili oni ojczyznę i, osiedlwszy się w innych krajach, trudnili się tam udzielaniem kredytów. Tak więc były to początkowo instytucje związane z Kościołem. Z czasem zmieniły charakter i zyskały dużą popularność.

ORGANIZACJE POLSKIE W RC TEMATEM WYWIADU „DZIENNIKA POLSKIEGO” Z TADEUSZEM SIWKIEM

W Londynie o nas

Londyński „Dziennik Polski” (nr 233 z 1 X 2003) opublikował wywiad z prof. dr. hab. Tadeuszem Siwkim z Uniwersytetu Ostrawskiego, zatytułowany „Polskie organizacje w Republice Czeskiej”. Autorem wywiadu jest znany również z naszych łamów dziennikarz ze Szczecina, Leszek Wątróbski.

Tematem tej obszernej rozmowy, jak sugeruje tytuł, jest zorganizowane życie społeczne polskiej grupy narodowej na Śląsku Cieszyńskim, w granicach państwa czeskiego. Tadeusz Siwek zanim przedstawił w porządku chronologicznym poszczególne polskie stowarzyszenia, które kiedykolwiek działały na naszym terenie, powiedział, że ich początki sięgają okresu sprzed I wojny światowej, kiedy to na terenie Śląska Cieszyńskiego zaczęło się w warunkach demokratycznych kształtować społeczeństwo obywatelskie. - *I choć Śląsk Cieszyński - podkreślił - był obszarem zamieszkanym przez cztery grupy etniczne: Polaków, Czechów, Niemców i Żydów, to jednak Polacy byli najliczniejsi i dlatego nie trudno było powoływać polskie spółdzielnie, towarzystwa oświatowe, organizacje strażaków, kluby sportowe.*

Na pytanie *Która z polskich organizacji odegrała na Zaolziu najważniejszą rolę?* Siwek odpowiedział: *W okresie międzywojennym na pierwszym miejscu znalazła się Macierz Szkolna w Czechostowacji, która zajmowała się polskimi szkołami. Ważną rolę odegrały też: Związek Polskich Klubów Sportowych, Związek Polskich Straży Pożarnych i Związek Polskich Chórów w Czechostowacji, zrzeszający ponad 100 zespołów, oraz 13 organizacji młodzieżowych i harcerstwo. Sportowo-turystyczny charakter miało Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski”. Specyficzny charakter miał Związek Akademików Mniejszości Polskiej w Czechostowacji „Jedność”.*

Wywiad „Dziennika Polskiego” z T. Siwkim

niewątpliwie ma spore walory poznawcze również dla naszego czytelnika. Szczególnie część dotycząca czasów przedwojennych. Oto jej fragment: *W okresie międzywojennym na Zaolziu działały trzy organizacje polskich nauczycieli: Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Czechostowacji, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Uzupelniających i Związek Nauczycielstwa Śląska Wschodniego. Miejscowi drobni rolnicy zrzeszali się w Towarzystwie Rolniczym. Niedostateczną działalność socjalną ówczesnego państwa uzupełniały stowarzyszenia charytatywne, takie jak np. Rodzina Opiekunów, Betesda, Stowarzyszenie Ewangelickich Niewiast, Dom Sirot i inne. W 1936 roku powstało Zrzeszenie Organizacji Młodzieży Polskiej i Rada Wychowania Fizycznego, a w dwa lata później, na krótko przed rozpadem Czechostowacji, Związek Polaków w Czechostowacji.*

Godny odnotowania jest również komentarz profesora Uniwersytetu Ostrawskiego dotyczący obecnej działalności polskich organizacji na terenie państwa czeskiego. Jego zdaniem jest ona prowadzona w dużym stopniu metodą tradycyjną. - *Organizacje polskie - mówi - borykają się z trudnościami finansowymi i brakiem większego zainteresowania ze strony naszej młodzieży. Kogo z dzisiejszych nastolatków zainteresuje śpiewanie w chórze, tak jak niegdyś jego pradziadka? Jeżeli polskie organizacje chcą przetrwać, muszą szukać nowych form działania - przede wszystkim takich, które przyciągają młodzież. Jedną z takich form działalności jest niewątpliwie wykorzystanie internetu. W dzisiejszych czasach organizacja, która nie istnieje w internecie, praktycznie nie istnieje wcale.*

W ostatnim akapicie T. Siwek informuje, że aktualnie prezentacje internetowe posiada dziewięć polskich organizacji: m.in. Kongres Polaków w RC, Polski Związek Kulturalno-Oświatowy oraz te organizacje, w których szeregach znaleźli się amatorzy internetu (Polskie Towarzystwo Medyczne, Towarzystwo Avion czy Ars Musica).

(s)

20-LECIE MACIERZY ZIEMI CIESZYŃSKIEJ W OLSZTYNIE

Cieszyniacy na Warmii i Mazurach

W sobotę 18 bm. odbyły się w Olsztynie uroczystości związane z 20-leciem istnienia tamtejszego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Uczestniczyła w nich delegacja ze Śląska Cieszyńskiego: starosta Witold Dzierżawski, burmistrz Bogdan Ficek, prezes ZG MZC Mariusz Makowski, członkini ZG MZC Teresa Waszut oraz prezes i wiceprezes ZG PZKO Zygmunt Stopa i Józef Wierzoń.

Główna część uroczystości, z udziałem senatorów RP, władz wojewódzkich i miejskich, odbyła się w auli Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Czołowym działaczom stowarzyszenia - pochodzącej z Bystrzycy n/Olza Helenie Nowak, Jerzemu Matuszewskiemu, Januszowi Adamusowi i Danucie Kruzyńskiej - wręczono wysokie odznaczenia państwowe: krzyże Oficerski i Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Srebrne Krzyże Zasługi. Wystąpił znakomity Chór Akademicki im. Wiktora Wawrzyszka (rodak cieszyński, zmarły w 1969 r.) oraz świetna kapela „Włosi” z Koniakowa. Następnie odbyło się seminarium, podczas którego prelekcje wygłosili: prof. dr hab. Stanisław Achremczyk (Z dziejów i tradycji kulturowych Warmii i Mazur), mgr Mariusz Makowski (118 lat działalności Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego) oraz dr Józef Wierzoń (Tradycje polskiego śpiewactwa na czeskim Śląsku Cieszyńskim). Własne utwory poetyckie recytowała Teresa

Waszut. Uroczystość jubileuszową zakończyło spotkanie towarzyskie, podczas którego zabrzmiało wiele cieszyńskich piosenek ludowych.

Koło olsztyńskie, któremu od 20 lat przewodniczy prof. dr hab. Janusz Guziur, syn znanego na Zaolziu w okresie międzywojennym i po wojnie działacza na polu śpiewactwa chóralnego, Emanuela Guziura, liczy 89 członków i należy do najprężniejszych i najorginalniejszych. Zostało założone w 1983 r. przez członków kadry naukowej i b. studentów przeniesionej w 1950 r. z Cieszyna do Olsztyna Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarskiej Wyższej Szkoły Mazur wywędrowało wtedy 87 % kadry i znaczna część studentów. Od 1999 r. szkoła - przekształcona w latach 80. w Akademię Rolniczą - wchodzi w skład Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, liczącego 39 000 studentów i ponad 2000 wykładowców

Koła MZC działają także w Krakowie, Warszawie i Wrocławiu.

JÓZEF WIERZOŃ

Dokończenie ze str. 1

■ ■ A zatem tematami polskich wiadomości będą nie tylko sprawy polskiej mniejszości, ale również współpraca transgraniczna?...

- Właśnie tak.

■ ■ To ciekawe. Tematy te, jak sądzę, mogą bowiem zainteresować także mieszkańców Górnego Śląska i polskiej części Śląska Cieszyńskiego...

- Już mamy sygnały od widzów z Katowic i Bielska-Białej.

■ ■ Po latach naszego przełączania się „na Polaka”, teraz oni zaczną się przełączać „na Czecha”?

- Właśnie tak. I również z tego powodu nie możemy się ograniczać tylko do Zaolzia. W zakres terytorialny programu powinny wchodzić rejony nadgraniczne oraz praskie i brneńskie, czyli te, na których występują skupiska polskie.

Renata Bilan - Szkoda, że nasz program nie może być tak aktualny, jak powinien. Telewizyjna „pięciominutówka” uzupełnia te media, do których mniejszość polska miała dotychczas dostęp, to jest prasę i radio. Uważam, że plusem programu jest także dobór redaktorów. Od urodzenia mieszkam na Zaolziu i jestem nim na wskroś przesiąknięta, na pewno inaczej niż ludzie z zewnątrz odbieram „nasze” sprawy. Współpraca z ludźmi spoza Zaolzia daje szansę bardziej wyważonego stosunku do przedstawianych spraw.

■ ■ Z jakich środków „pięciominutówka” jest opłacana? - zwracam się do Ivo Šebestika.

- Koszty produkcji tego programu pokrywane są obecnie z budżetu redakcji wiadomości studia regionalnego.

■ ■ ...czyli „uszczuplenie się”? Wydzielacie na program środki, które wcześniej przyznano wam na co innego?

- Tak, dlatego, że idzie o projekt, który nas

Elżbieta Molenda - Już po miesiącu odniosłam wrażenie, że jest bardzo dobrze. Myślę, że z czasem program będzie bogatszy, że będziemy prezentować wszystkie środowiska na antenie i żadne nie będzie się czuć pominięte...

Roman Grycz - Wydaje mi się, że jest sprawą kapitalną, iż w zespole „pięciominutówki” są ludzie z Zaolzia i spoza niego. To jest fajne, gdyż stwarza szansę zobaczenia naszej rzeczywistości od środka i z zewnątrz. To może zaowocować lepszą formą tych wiadomości, które mogą zostać bardziej wyważone. Zespół mógłby na przykład zacząć bardziej temperować swą chęć wychwalania wszystkiego, co zaolziańskie.

interesuje. Jeśli chcemy go robić, musimy umieć zdobywać na niego pieniądze. Część rzeczywiście pozyskujemy z pewnych rezerw, generalnie jednak istotnie można powiedzieć, że program jest finansowany ze środków uprzednio przeznaczonych na co innego...

■ ■ Ale to, że pieniądze zmieniły swoje przeznaczenie nie rozsierdziło czeskiego zespołu? Nikt nie musiał się wybierać na przymusowy urlop?

- Nie. Z powodu „pięciominutówki” żadnych działań restrykcyjnych nie musieliśmy podejmować.

■ ■ A jak będzie w przyszłym roku?

- Mamy nadzieję, że zdobędziemy środki z innych źródeł. Będziemy się ubiegać o granty.

■ ■ Projekty grantowe już są na świecie?

- Tak, teraz są przygotowywane.

■ ■ Będziecie się zwracać także do Ministerstwa Kultury RC?

- Naturalnie. Wierzymy, że na wiosnę przyszłego roku będziemy już dysponować pewnymi środkami.

■ ■ O projekcie programu informacyjnego w języku polskim mówiło się dość długo. Na antenę miał wejść już 15 maja, ale ku powszechnemu zaskoczeniu - nie wszedł. Dlaczego?

- Ten projekt rzeczywiście powstał już na wiosnę, był to jednak program pilotażowy, po którym postanowiliśmy szukać innego wizerunku dla całości. Chcieliśmy zrobić „pięciominutówkę” z nowymi twarzami, zaangażować w jej przygotowanie szerszy krąg współpracowników. Bo ten pierwszy, majowy projekt był skoncipowany zbyt wąsko i na zbyt małej bazie współpracowników. Model ten zresztą nie korespondował ze stylem relacjonowania wiadomości przez czeską telewizję publiczną.

■ ■ Znaleźliście nowe twarze?

(Głos zabiera Šárka Bednářová) - Musimy

»Pięciominutówka«

zdać sobie sprawę, że jeśli problemem jest znalezienie twarzy do czeskich programów, to tym bardziej do polskojęzycznych. Rozwiązaliśmy tę sprawę za pomocą konkursu. Zgłosiło się 40 osób, które przeszły przez gęste sito eliminacji.

■ ■ Ale odzywają się głosy, że konkurs był ogłoszony na spikera, tymczasem

tego programu? Wiadomo, kto będzie nim kierował?

- Przez miesiąc obserwowaliśmy pracę sześciu reporterów i wiemy już, co w nich drzemie, jakie rokuje możliwości rozwoju, kto ma predyspozycje do zawodu spikera, a kto reportera... Wybraliśmy czwórkę, z którą będziemy intensywniej pracować. Mogę też powie-



▲ Barbara Sikora przygotowuje się do nagrania kolejnego wydania „pięciominutówki”. Zanim trafiła przed kamery studia ostrawskiego, pracowała w prywatnym studio telewizyjnym w Nowym Jorku.

ze zwycięzców publiczna telewizja regionalna zrobiła redaktorów...

- Czeska telewizja publiczna nie może sobie pozwolić na taki luksus, by utrzymywać tylko spikera, a redaktorów zatrudniać w charakterze eksternistów. Decyzję o takim a nie innym zaszerogowaniu podjęliśmy oczywiście po uzgodnieniu z zainteresowanymi. Zresztą oni sami stwierdzili, że pozycja spikera nie zaspokaja w pełni ich oczekiwań.

■ ■ Mijają kolejne tygodnie emisji... Czy istnieje już koncepcja organizacyjna

dzieć, że osobą, która „obejmie” „pięciominutówkę”, będzie Renata Bilan. Z czasem ona właśnie mogłaby przejąć funkcję redaktora prowadzącego - edytora.

Jak wasze otoczenie przyjęło was w nowej roli - zapytaliśmy z kolei redaktorów programu.

Roman Grycz (Zaolziak, absolwent pedagogiki Uniwersytetu Ostrawskiego) - Synek się ucieszył, że ma tatę „w okienku”. Znajomi też się ucieszyli. Widać lubią siebie oglądać w

POD TATRZAŃSKIM GERLACHEM DECYDUJE SIĘ O KLASIE

Próba ognia

Ze świecą by dziś szukać obiektów użyteczności publicznej, w których nie byłoby choć paru egzemplarzy drzwi spełniających funkcję bariery przeciwpożarowej. Przepisy budowlane są bowiem bardzo rygorystyczne... Wykonanie takich drzwi zgodnie z życzeniem projektanta i inwestora nie jest jednak sprawą prostą.

Wprosił się do jednej z firm, które trudnią się produkcją drzwi przeciwpożarowych. Wybór padł na ostrawską spółkę akcyjną „Hasil”, która jeszcze jedenaście lat temu, a więc w pierwszym roku swego istnienia, była czeskim monopolistą w tej branży. Z biegiem lat wprawdzie „Hasilowi” zaczęło przybywać konkurentów, niemniej jednak z rywalizacji z nimi ciągle udaje mu się wychodzić obronną ręką.

Chcąc wygrać z konkurencją, firma musi wypuszczać na rynek wyroby najwyższej jakości. A w tej specyficznej branży - jak przekonuje inż. **Albin Budjač**, jeden z członków kierownictwa „Hasilu”, odpowiedzialny za produkcję, rozwój nowych konstrukcji i technologii oraz certyfikację - jedynym wymiernym sprawdzianem jakości drzwi przeciwpożarowych jest badanie na wytrzymałość w ekstremalnie wysokiej temperaturze. Mówiąc prościej - w ogniu.

By unaocznić ogrom pracy związanej z poddaniem „próbie ognia” kolejnego prototypu drzwi, pan inżynier zaproponował nam „wycieczkę” z całą ekipą fachowców „Hasilu” do podtatrzańskich Batizowców. Miejsowości położonej pod samym Gerlachem. Tam właśnie znajduje się laboratorium firmy „Fires”, w której - po długich poszukiwaniach w Czechach i Polsce - „Hasil” przed pięciu laty dostrzegł najlepszego i najtańszego

partnera. - Czemu nie? Pojechaliśmy więc - ja i fotoreporter - w Tatrach.

Nie mogłem sobie wyobrazić tego pieca, w którym z reguły każdy prototyp ognioszczelnych drzwi przechodzi swój obowiązkowy test. Test, po którym nie nadaje się on już do niczego innego, jak tylko na złom.

Tymczasem - przecieram oczy ze zdumienia - to żadne skomplikowane monstrum, tylko wąziutka komora, której tylna i boczne ściany wykonane są z ogniotrwałego materiału, natomiast przednią ścianę stanowią przygotowane do „próby ogniowej” drzwi wraz z otaczającymi je metalowymi i szklanymi elementami obudowy. Łuki wokół ramy zamurowane są cegłą szamotową. Do wnętrza komory wprowadzonych jest przez wąskie boczne ściany po kilka ułożonych nad sobą gazowych dysz, które niebawem mają zostać zapalone.

Kiedy przyjechaliśmy na miejsce, ludzie „Firesu” kończyli właśnie zakładanie na poszczególnych fragmentach konstrukcji drzwi i okalającej je ścianki gęstej sieci czujników, za pośrednictwem których komputer będzie rejestrować zarówno narastającą temperaturę, jak i postępujące odkształcenia. Usadawiam się wraz z szefem „wycieczki” i jego współpracownikami w pomieszczeniu, które przypomina radiową reżyserkę. Za szybą widoczny jest piec wraz z przeciwpożarowymi drzwiami „Hasilu”.

Stąd będziemy śledzić przebieg próby. Jej celem jest sprawdzenie, jak zachowa się w warunkach pożaru nowa, ponoć oszczędniejsza, konstrukcja. Projektant założył, że ten nowy wariant ścianki o łącznej powierzchni 9 metrów kwadratowych nie podda się naporowi ognia co najmniej przez 30, a nawet 45 minut. Czyli najwcześniej po pół godzinie od zapalenia dysz przepuści na zewnątrz pierwsze płomienie.

Inżynier Budjač włącza kamerę, która będzie rejestrować przebieg próby.

Początkowe minuty pracy pieca nie wywołują żadnych emocji wśród obserwatorów, dla których przyglądanie się temu zjawisku jest chlebem powszednim. Tylko dziennikarz nie może oderwać wzroku od widocznych przez dwie szklane płyty w „Hasilowych” drzwiach i ścianie, ogromnych smug ognia, które z hukiem wylatują z poszczególnych dysz. Żywiol, pomimo iż jest pod kontrolą ekipy „Firesu”, przeraża. Nigdy przecież - głośno myślę - nie wiadomo, co taka fontanna ognia może spowodować. - Właśnie po to się to robi, żeby mieć pewność, jak te drzwi będą się zachowywać, gdyby przyszło im się znaleźć się w prawdziwym pożarze - uświadamia mnie pan Albin. Po czym przedstawia mi inżyniera **Zbyňka Valdmana**, autoryzowanego strażaka, który w „Hasilu” trudni się opiniowaniem projektów budowlanych pod względem przepisów przeciwpożarowych.

Inż. Valdman ma sporo do powiedzenia na temat przebiegającego właśnie doświadczenia i okoliczności, które nie pozwalają jego firmie odstąpić od kosztownych wyjazdów do Batizowców.

Tymczasem w piątej minucie testu jeden z techników podnosi wzrok znad ekranu komputera i rzuca od niechcenia: 660 stopni. Spoglądam przez szybę „reżyser-

ki”. Szkło w badanych drzwiach i ścianie matowieje, przystaniając płomienie. Kilka chwil później zaczyna pękać. Czyżby nie za wcześnie? - Szyba jest kilkuwarstwowa. Pęknięcia spowodował klej, który pod wpływem gorąca utracił klamrowość oraz dziesięciokrotnie powiększył swą objętość. Ale proszę się nie obawiać. Pomimo tych pęknięć, szyba nie puści - zapewnia mnie Budjač. Natomiast Valdman dodaje: - Masa łącząca poszczególne szklane warstwy w przeciwpożar-

owych drzwiach pęczniejąc, wypełnia wszystkie szczeliny i tworzy niezwykle skuteczną warstwę termoizolacyjną. Dzięki temu, pomimo iż we wnętrzu pieca panować będzie temperatura 900 stopni, to na zewnętrznej płaszczyźnie szyby zmierzmy nie więcej niż 140-160 stopni.

Poza pękniętą szybą nie ma innych sensacji. Ściana i drzwi nadal stanowią dla ognia barierę nie do przebycia. Jest więc czas na pogawędkę z panem Zbyňkiem. Dowia-



▲ Przednią ścianę pieca tworzą poddawane próbie ognia drzwi i ich obudowa.

na ekranie

telewizji, bo już podsuwają mi tematy. Same bardzo miłe sugestie. Gdziekolwiek się pojawię, tam staje temat „pięciominutowki”. Ludzie pytają, skąd się wziął pomysł, żebym wystartował do udziału w programie. - To dla mnie przygoda - odpowiadam.

Magdalena Holeksowa (urodzona w Białymstoku, absolwentka germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego) - *Moje otoczenie spokojnie przyjęło zareagowało na to moje nowe wcielenie. Gratulowano mi. Zapewniano, że kciuki są nieustannie trzymane.*

Elżbieta Molenda (Zaolziańska, absolwentka socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego) - *Wiele osób nie ukrywało zaskoczenia. Tym bardziej, że wcześniej nie miałam żadnych kontaktów z telewizją. Zazwyczaj pytali: co ty tam robisz? Generalnie jednak zostało to przyjęte bardzo przychylnie. Ludzie się cieszą, że coś*

takiego powstało. Z rodzinnych Olbrachcic pochodzi wiele sygnałów na temat wartych realizacji programów.

Tomasz Neščák (urodzony w Raciborzu, absolwent polonistyki Uniwersytetu Ostrawskiego) *Przyjęto to pozytywnie. Ale wiadomo, że stosunki polsko-czeskie nie zawsze są najlepsze i niektórzy koledzy podśmiewają się ze mnie. Nie widzę w tym jednak złośliwości.*

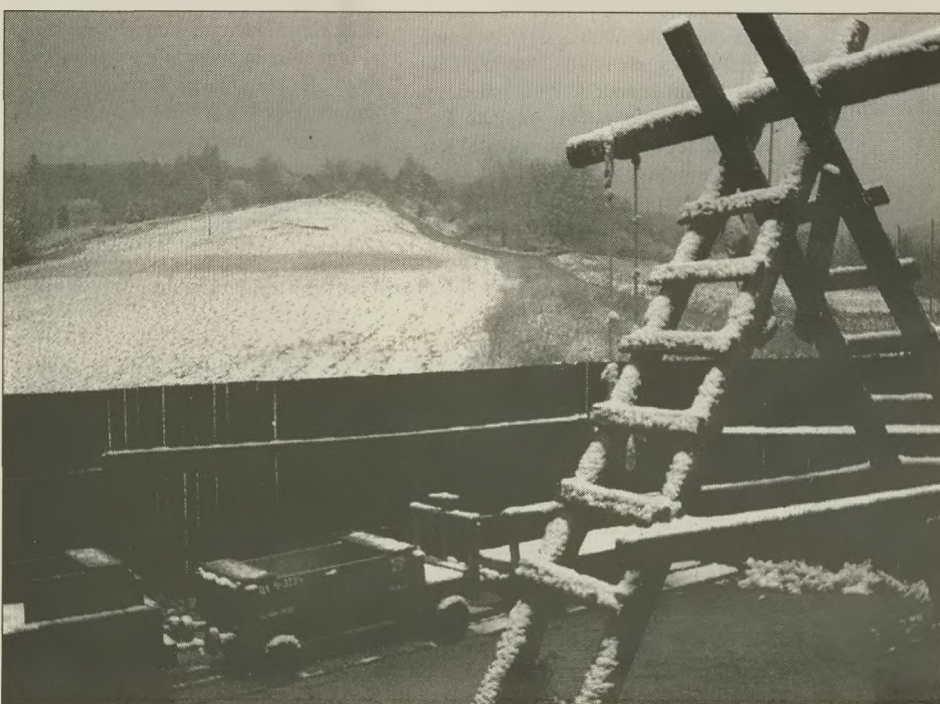
Renata Bilan (Zaolziańska, absolwentka dziennikarstwa Uniwersytetu Karola) - *Fakt mojego pojawienia się na ekranie przyjęto jak najbardziej pozytywnie - po dwóch latach bezrobocia nareszcie mam zajęcie. I w rodzinie jest lepiej. Czwórka dzieci zmuszona została do większej dozy samodzielności. Są zadowolone, że mama jest na ekranie. Odezwano się sporo dawnych znajomych, widać ponownie weszłam w orbitę zainteresowania. Telefony dzwonią z sug-*

Tomasz Neščák - Uważam, że pięć minut to trochę za mało w porównaniu z czeskimi regionalnymi wiadomościami. Jednak „Pięciominutowka” jest krokiem w dobrym kierunku. Dobrze, że jest! Polacy na tym terenie posiadają ogromne tradycje, a po raz pierwszy mają program sobie poświęcony. Oczywiście podczas pięciu minut nie można pokazać wszystkiego, co się w ciągu tygodnia wydarzyło i zasłużyło na pokazanie. Może w przyszłości będzie tych minut więcej.

stiami tematów. Ciężko tłumaczyć rozmówcom, że sztab telewizyjny to nie to samo, co redaktor z notatnikiem.

Barbara Sikora (urodzona w Olsztynie, absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego) - *Moje otoczenie, to przede wszystkim Cześć. Bardzo dobrze odebrali tę informację i życzyli powodzenia.*

M. RADŁOWSKA-OBUSNIK



◀ Ośrodek wypoczynkowy w Gródku Na Dziole zastaliśmy w czwartkowe popołudnie pod cienką pokrywą pierwszego tej zimy śniegu. Na razie jest tu pusto, ale niebawem - o ile pogoda się nie zmieni - zawitają na Dzioł i do innych beskidzkich ośrodków pierwsi narciarze. Miejscowy kącik zabaw dla dzieci (na naszym zdjęciu) będzie natomiast czekał na swych małych użytkowników aż do wiosny.

Fot. D. BRANNA

DRZWI PRZECIWPOŻAROWYCH

duje się między innymi, że każda taka próba z reguły niewiele ma wspólnego z realnym pożarem. Drzwi i inne konstrukcje wystawia się tu na działanie ekstremalnie szybko rosnących temperatur, do 1100 stopni włącznie, co nie zawsze musi mieć miejsce w warunkach naturalnych, w których czasami trudno przecieć o idealny dostęp tlenu czy paliwa.

Nie wszystkie drzwi muszą opierać się nawałnicy ognia w nieskończoność. W zależności od zapotrzebowania klienteli firma wykonuje egzemplarze, które odpowiadają międzynarodowej klasyfikacji: 15, 30, 45, 60 i 90. Przy czym liczby te oznaczają czas, w którym ogień nie może się przez te drzwi przedrzeć.

Zastanawiam się nad kosztami tych prób. Mój rozmówca nie ukrywa, że są wysokie. Bywa, że inwestor zażąda drzwi oryginalnych, o nietypowych kształtach i wyjątkowych właściwościach. Wtedy w całości pokrywa nakłady związane z wykonaniem prób w Batizowcach. Lecz starania załogi „Hasilu” zmie-

rzają w tym kierunku, aby wyniki testów wykonanych na poszczególnych prototypach można było wykorzystać w jak najszerszej skali, co pozwoli na rozłożenie ich kosztów pomiędzy większą liczbę klientów. Konkurencja nie śpi i w ostrej rywalizacji o miejsce zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym (firma ma już oddziały w Polsce i na Węgrzech) liczy się nie tylko jakość, ale i cena produktu.

A jeśli założenia konstruktora okazały się błędne i próba skończy się fiaskiem?

Pan Zbyněk nie widzi w tym tragedii. Drzwi takie zawsze można przekwalifikować o klasę niżej... Kiedy zaś dochodzi do sytuacji odwrotnej, że drzwi opierają się lawinie ognia o kwadrans dłużej od założeń konstruktora, da się je podnieść do wyższej klasy odporności na ogień. Natomiast w wypadku, że tylko osiągną tzw. czas klasyfikacyjny, przepisy umożliwiają powiększenie ich rozmiarów - nawet o 20 procent. - *Regulują to szczegółowe międzynarodowe normy - słyszę.* - *Dodam, że czas klasyfikacyjny dla*

klasy 30-, 45-, 60- i 90-minutowej wynosi odpowiednio 36, 49, 68 i 100 minut.

Idzie zatem o duże pieniądze. Zważywszy, że każda taka próba ognia to wydatek rzędu kilkuset tysięcy koron, na konstruktorach „Hasilu” ciąży obowiązek wykonania drzwi maksymalnie tanich, tudzież na dolnej granicy w ich przewidzianej klasie odporności na ogień.

Minęła 25. minuta próby. Jeszcze tylko pięć minut i osiągnięty zostanie czas minimum. Następny kwadrans - choć po cichu na niego liczono - byłby już cenną nadwyżką. Wśród „Hasilowców” rośnie podniecenie. Jednakże los chciał inaczej. Do końca 30. minuty brakowało zaledwie 51 sekund, kiedy „reżyserkę” wypełnił chórny jęk zawodu. Przez szczelinę nad górnym zawiasem drzwi przedarły się płomienie ognia...

Szukam spojrzenia specjała od pożarów. - *Dlaczego tak się stało?* - powtarza moje pytanie. - *Bo w wypadku stalowych drzwi to nic innego, jak loteria. Tu nas może cokolwiek zaskoczyć. Wiadomo, że pod wpływem ciepła dojdzie do deformacji drzwi, ale trudno nam przewidzieć przebieg tego procesu. Przyczyną niepowodzenia tej akurat próby jest uszczelka na styku drzwi z ościeżnicą, która się zapaliła. Będziemy musieli wrócić do poprzedniego wariantu konstrukcyjnego. Jest wprawdzie kosztowniejszy, lecz spełnia nasze oczekiwania.*

Wyjeżdżamy z Batizowców w minorowych nastrojach. Ja zaś próbuję sobie przypomnieć choćby jeden wypadek, kiedy to przeciwpożarowe drzwi uratowały jakiś obiekt przed niszczycielskim rozprzestrzenieniem się pożaru. Bez powodzenia... Ale pamięć była zawodna. Poza tym media niekoniecznie o wszystkich szczegółowo informują.

KAZIMIERZ SANTARIUS



▲ Na stanowisku w „reżyserce” panowie Albin Budjač i Zbyněk Václav. Fot. MAREK SANTARIUS

PAMIĘCI STANISŁAWA HADYNY

Koncert »Śląska«

W roku bieżącym odbędzie się już piątą z kolei impreza Hadynowska, tradycyjnie złożona z dwóch części - seminarium i koncertu ZPiT „Śląsk”.

W części seminaryjnej wybitni teoretycy i praktycy omówią szczególnie ważne dla zespołów i kapel folklorystycznych problemy, związane np. ze stylizacją pieśni, tańców i muzyki ludowej. Często pytamy, gdzie są granice stylizacji, co wolno zmieniać, a czego nie wolno ruszać, by zachować charakter np. kultury góralskiej, cieszyńskiej, wszelkiej. Zastanawiamy się, czy o tych zmianach decyduje np. typ zespołu, a w ślad za tym - czy inaczej będzie wyglądała stylizacja folkloru w „Olzie”, a inaczej w „Śląsku”? Na te właśnie pytania przyniesie odpowiedź seminarium.

Pomysłodawcą i organizatorem imprezy jest Katedra Folklorystyki Ogólnej i Stosowanej Filii UŚ w Cieszyńcu, która zaprasza wszystkich miłośników kultury ludowej na środę 29 października do Centrum Konferencyjnego w budynku głównym. O godz. 9.00 rozpocznie się tam seminarium pt. „W kręgu zainteresowań Stanisława Hadyny”, zaś o godz. 17.00 w Auli Uniwersyteckiej (wejście z ul. Paderewskiego) rozpocznie się darmowy całonocny koncert „Śląska”.

D. Kadłubiec

KLUB MŁODYCH MA DWUNASTU CZŁONKÓW

Na początek »Rockoteka«

JABŁONKÓW (kor) - Po kilkuletniej przerwie przy jabłonkowskim Kole PZKO wznowił działalność Klub Młodych. Jego pierwszą oficjalną imprezą będzie „Rockoteka”, na którą młodzież zaprosi fanów muzyki w piątek 31 bm. o godz. 19.00 do Domu PZKO przy Rynku Mariackim.

Na czele 12-osobowego Klubu Młodych stoi prezes **Adam Rytko**, uczeń 3. klasy czeskokoczyńskiego Polskiego Gimnazjum. Młodzież spotyka się co piątek na parterze Domu PZKO. - *Chcielibyśmy powrócić m.in. do tradycyjnych imprez, które organizowali nasi poprzednicy, takich jak „Hippies Bal” czy lipcowy przegląd kapel rocko-*

wych „Gorolski dym” w Lasku Miejskim. Mielimy nadzieję, że nam się uda - powiedział prezes.

Prezes MK PZKO, **Jan Rytko** (nb. ojciec prezesa Klubu Młodych), zapewnił, że młodzież może liczyć na pełne poparcie zarządu Koła. - *To, że młodzież zaczęła znowu działać, uważam za nasz wielki sukces* - dodał.

»Tango« z ziemniakiem

OLBRACHCICE (s) - Tradycyjna jesienna impreza MK PZKO nazwana „Święto pieczonego ziemniaka” tym razem połączona została z kiermaszem książek i promocją pracy Otylii Toboły „Lutyńskie tango”.

Obie atrakcje czwartkowego wieczoru - zbiór wojennych reportaży zaolziańskiej dziennikarki, a także plakci ziemniaczane - ściągnięty na poddasze Domu PZKO przeszło sześćdziesiąt osób. Nic więc dziwnego, że zarówno książka, jak i majstersztyk kulinarny Klubu Kobiet cieszyły się ogromnym wzięciem. Cały zapas „Lutyńskiego tanga” został

sprzedany. Zapewne duża w tym zasługa samej autorki, która przed rozpoczęciem kiermaszu zachęciła do przeczytania swej książki, w inteligentny i interesujący sposób przedstawiając jej genezę oraz omawiając poszczególne jej rozdziały.

Parę egzemplarzy nabył obecny na spotkaniu z Otylią Tobołą ekskarwiniak, a obecny mieszkaniec Londynu, publicysta Janusz Mondry, który zapowiedział wypromowanie „Lutyńskiego tanga” w środowisku angielskich Polonistów, szczególnie zaś w gronie londyńskich mieszkanców. Wzmianka na temat „tanga” pojawiła się już w angielskim „Dzienniku Polskim”.



▲ Gratulacje pani dziekan Evie Mrháčowej złożył m.in. konsul generalny RP w Ostrawie Andrzej Kaczorowski. Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

Wydział w służbie regionu

OSTRAWA (mro) - Grono profesorów i docentów z czeskich, polskich i słowackich ośrodków uniwersyteckich oraz Andrzej Kaczorowski, konsul generalny RP w Ostrawie uświetnili swoją obecnością 21 października inaugurację pracy „staronowej” dziekan Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Ostrawskiego **Evy Mrháčowej**.

Serdeczne podziękowania

wszystkim zaangażowanym w organizację obchodów jubileuszowych naszej szkoły: nauczycielom i pracownikom szkoły, uczniom i przedszkolakom, rodzicom, wszystkim sponsorom, a szczególnie sponsorowi generalnemu - firmie WAL-MARK; wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do sprawnego przebiegu imprezy składa Wanda Tomčala, dyrektor PSP im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy. GL-137

Zacne grono, w tym m.in. dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Opolskiego Stanisław Kochman, jego odpowiednik na Uniwersytecie Wrocławskim Piotr Sawicki oraz dziekan Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola Jan Rychlik, wysłuchali mowy inauguracyjnej dziekan. E. Mrháčowa oceniła w niej 12-letni dorobek „humanizowania” okręgu przez Wydział, który ukończyło ponad 2,5 tys. studentów. Dziś wyklada się na nim 18 przedmiotów i prowadzona jest szeroka działalność naukowa i wydawnicza. Wydział utrzymuje żywe kontakty z sąsiednimi ośrodkami uniwersyteckimi.

E. Mrháčowa została dziekanem Wydziału Filozoficznego po raz trzeci w czasie jego istnienia. W skład Wydziału wchodziła po 1990 r. samodzielna Katedra Polonistyki i Folklorystyki, obecnie zaś Katedra Sławiści, prowadząca samodzielne studia polonistyczne.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 25 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Kolory życia (mag.)
5.55 Jak się żyje na Poszawskim Oceanie (dokument)
6.10 Świat motoryzacji
7.00 Vinitorium Moravicum
7.25 Sezamie, otwórz się!
7.55 Bolek i Lolek (s. anim.)
8.05 Bajki babci
8.30 Wiadomości ze świata
8.40 Co zrobiła Kate (film)
10.10 Sieroty z pustkowiec (s. dok.)
10.40 Tydzień w regionach
11.05 Nasza wieś
11.25 Orkiestra dęta (pr. muz.)
12.00 Wiadomości
12.05 Na pływalni z K. Voormannem
12.30 „Spona” (pr. public.)
13.10 Na rozdrożu (s.)
13.25 Ushuaia Nature (s.)
14.25 Moda - Ekstrawagancja
14.50 Piknik u Ozyrysa (film franc.)
16.30 Oczarowani IV (s.)
17.25 Podróże po świecie wina (s. dok.)
18.00 Wiadomości
18.05 Świąteczny (pr. rozryw.)
18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Świąteczny, które nie gasną (pr. rozrywkowy)
21.10 Rozpętałe piekło (film USA)
23.00 Wiadomości
23.05 Bramki, punkty, sekundy
23.10 Szaleję za tobą VII (s.)
23.35 Losowanie „10” szczęśliwych
23.40 Sugarland Express (film USA)
1.25 Kinobox
1.50 Nagie miasto (film USA)
2.40 Star Trek (s.)
3.30 Przygody nauki i techniki
3.55 Uczucia na jutro (mag.).

■ TVC 2:

5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
5.45 Czeski podróżnik
6.10 Wydarzenia ekonomiczne
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wielki Wóz (mag.)
9.00 Kursy językowe
10.00 Klucz (mag.)
10.30 X (czyli x razy o kulturze)
11.00 Czerwony strach (film ang.)
12.40 Film o filmie: Szkoła stewardes (film USA)
13.10 Manon (pr. muz.)
14.35 Film o serialu Szpital na peryferiach po 20. latach
14.55 Michel Portal (film franc.)
15.50 Fenomen szybkości (s. dok.)
16.45 Buly (mag.)
19.30 Euronews
20.00 Eurowizja 2003: Turniej Tańca
21.25 Cyrk Grand Maneż (pr. rozryw.)
21.45 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
21.55 Trzystatyzdziesięcitrzy
23.00 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
0.30 Wielka nocna muzyka
4.00 Lista przebojów
5.00 „Na Kloboučku” (pr. muz.).

■ NOVA:

5.35 Teletubbies (s. anim.), 6.00 Ferda (s. anim.), 6.30 Pokemon (s. anim.), 7.00 Digi-mon (s. anim.), 7.25 Bayblade (s.), 7.50 Delfin Flip III (s.), 8.45 ESO (lista przebojów), 9.55 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Dzwonienie do Novy, 12.30 Śmierć autostopowiczek (film czes.), 14.00 FK Teplice – FC Baník Ostrava (sport), 16.35 JAG VII (s.), 17.30 Pogoda, 17.40 Falszywa hrabina (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Pamięć – Test Narodu 2003, 23.15 Uniwersalny żołnierz: Powrót (film USA), 0.55 Securite rapprochee (film erot.), 3.00 Śmierć autostopowiczek (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 NHL Power Week, 8.40 Salon samochodowy, 9.25 Ojciec Schwarzwald (s.), 10.25 Zakładnik (film USA), 12.10 Julie Lescaut (s.), 13.55 Valdez przychodzi (film USA), 15.40 Prima TV, 16.00 Śmierć w siodle (dok.), 17.40 Miss Europe Junior, 17.30 Biała spinak (film czes.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska IV (s.), 21.10 Słońce, siano, Helena (pr. rozryw.), 22.20 Tajemnicze zniknięcie (film USA), 0.30 Hazardowy gracz (film USA), 2.50 Ciernie (talk show).

NIEDZIELA 26 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.30 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
6.20 Star Trek (s.)
7.05 Bajki babci

7.30 Bajkowa niedziela
9.30 Wędrująca kamera (s.)
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium
10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
12.00 Wiadomości
12.10 W jaki sposób
12.35 Na ekranie
13.05 Bajka
14.15 Pod prąd (mag.)
14.50 Pęknięcia (s.)
15.20 Stronice z dziennika (film czes.)
16.45 W poszukiwaniu zaginionego czasu
17.05 Kierunek Europa: Przed wejściem (magazyn)
17.20 Szczęście domowe
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
18.50 Słowo świąteczne
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Cienie wina (film czes.)
21.30 Stało się...
21.55 Wiadomości
22.00 Bramki, punkty, sekundy
22.05 Prawa miłości (film USA)
23.40 Losowanie Sportki
23.45 Prawo rodzinne (s.)
0.25 Losowanie „10” szczęśliwych
0.35 Czeska soda (pr. rozryw.)
0.55 Tajemnice wojen (film dok.)
1.50 Porady prawne (s.)
2.05 Podróżomania (s.)
2.30 Country Express Praga – Nashville
3.00 Vinitorium Moravicum
3.25 Nasza wieś
3.40 Klub przyjaciół muzyki dętej.

■ TVC 2:

6.50 Wiadomości STV
7.05 Słowo świąteczne
7.10 Kierunek Europa: przed wejściem (s.)
7.40 Pod korcem
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia (mag.)
9.30 Na krawędzi (mag.)
10.20 Posiedzenie z J. Burianem
10.50 Za Shakespearera z M. Hilskim
11.05 Trzystatyzdziesięcitrzy
12.05 Lubieznik (film)
13.00 Błękitna planeta (s.)
13.50 Wyspa Wielkanocna (dok.)
14.30 Studio sport (mag.)
15.00 Cud w Potoku Morgana (film. USA)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Wieczór na temat: Ty + ja = „tr(uma)”
22.25 Za Shakespearera z M. Hilskim (s.)
22.45 Dograne (sport)
23.30 Klub Filmowy – Trzecie pokolenie (film niem.)
1.15 Trzystatyzdziesięcitrzy
2.15 Najlepsi z klasyki
2.55 „Spona” (pr. public.)
3.35 Na ekranie
4.05 Tajemnice wojen (dok.).

■ NOVA:

6.00 Teletubbies (s.), 6.30 Ferda (s. anim.), 7.00 Pokemon (s. anim.), 7.30 Digimon (s. anim.), 7.50 Beyblade (s. anim.), 8.20 Delfin Flip (s.), 9.15 Złoty, 9.50 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.45 Perry Mason (s.), 15.30 Turbo (s.), 17.15 Prognoza pogody, 17.25 Powrót muskietierów (film ang.), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Złotka (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odlamki (pr. public.), 22.35 Tele Tele, 23.20 Zatrute pióro (film USA), 1.40 Niewidzialny II (s.), 2.25 Cudzoziemcy (s. erot.), 2.50 Navazakupy, 3.20 Siódemka, 4.20 Odlamki, 5.00 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA:

8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (pr. rozryw.), 9.40 Przykłady pociągają (film czes.), 11.15 Niedzielną jazdą, 11.50 Szkoła i rodzina (s.), 13.00 Niedzielną partia, 13.50 Wierzenie – nie wierzenie III (s.), 14.55 Projekt X (film USA), 17.00 Miłość w Seattle (film USA), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dziś w jednym domu (s.), 21.35 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.40 Pokrewieństwo (film niem.), 0.30 Gepard (filmUSA.), 3.15 Niedzielną partia, 4.00 Niedzielną jazdą.

PONIEDZIAŁEK 27 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.05 Na ekranie
5.35 Kinobox
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Sezamie, otwórz się
9.00 Wiadomości
9.15 Historia bez końca (s.)
10.00 Merlin 2/2 (film USA)
11.30 Spowiedź
12.00 Wiadomości

12.10 Cud w Potoku Morgana (film USA)
13.45 Nie zastanawiaj się i kręć!
14.10 Stało się...
14.25 W poszukiwaniu zaginionego czasu
14.45 Uśmiechy (pr. rozryw.)
15.30 Na ekranie
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czulki
17.00 Game Page (mag.)
17.15 ABCD ekologii (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (serial)
21.05 Podróżomania
21.40 Fakty
22.15 Wydarzenia, komentarze
22.45 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Przyjaciele IX (s.)
23.20 Golf 2003
23.40 Pieśń dla Rudolfa III.
1.10 Szczęście domowe
1.40 Sport w świecie
2.15 Bananowe rybki (talk show)
2.55 Najlepsi z klasyki
3.35 Babela na Chmielnicy.

■ TVC 2:

5.05 Podróże po świecie wina (s.)
5.40 Bez ogródek
6.05 „Spona” (pr. public.)
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Kalendarium
7.20 Chcicie mnie?
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 Dzieci z Afryki (s.)
8.40 Ptaki wodne (s.)
8.50 Dziecięca encyklopedia świata
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.30 Na rozdrożu (s.)
12.45 Błękitna planeta (s. dok.)
13.40 Crash Zone II (s.)
14.05 Co zrobiła Kate (film kanad.)
15.45 Dograne (sport)
16.30 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
16.40 maXtreme (sport)
17.00 Sport w świecie
17.40 Wielki Wóz (mag.)
18.10 Tygodnik kulturalny
18.25 Media
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Time out (sport)
19.40 Smecz (sport)
19.55 Stop (dla kierowców)
20.00 Czerwoni władcy (film dok.)
20.55 Piękne zguby
21.25 Wydarzenia w świecie
21.35 Klub filmowy – Beztrosy jeźdźcy
23.00 Poprask
23.20 Game Page (mag.)
23.35 Czerwoni władcy (film dok.)
0.25 W jakim języku mówi Pan Bóg? (film)
1.25 Koncert z Senatu
2.00 Wydarzenia, komentarze
2.30 Czeski podróżnik (s.)
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Zabi król (bajka), 10.20 But imieniem Melichar (film czes.), 11.35 Dzikus (film USA), 13.30 Nie-wiarygodne przygody (s.), 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.55 Ochroniarz (s.), 15.45 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.05 Zapoznajcie się, Joe Black (film USA), 0.25 Stary, gdzie moja bryka (film USA), 1.55 Wrogie siostry (film niem.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.55 Wspaniali i bogaci (s.), 10.50 Prima jazda, 12.00 Łowca krokodyli (s. dok.), 12.30 Śmierć w siodle (film czes.), 14.00 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.30 Beverly Hills 90210 (s.), 15.30 Kojak V (s.), 16.30 AC Sparta Praga – I. FC Brno, 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV(s.), 21.00 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.05 „Tankový prapor” (film czes.), 23.40 Na temat!, 23.50 Akta X II (s.), 0.45 Faktory PSI (s. kanad.), 1.35 Sauna (talk show).

WTOREK 28 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób
5.25 Spostrzeżenia
5.30 Fakty
6.00 Światowy Puchar Tańca

7.00 Kartki z dziennika
8.20 Wiadomości ze świata
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Klocki
9.10 Historia bez końca (s.)
10.00 Bajka B. Němcovej
11.00 Szpital na peryferiach po 20. latach (serial)
12.00 Wiadomości
12.05 Uroczyste zgromadzenie z okazji święta państwowego RC
12.45 Defilada 2003
13.25 Elikysr i Halibela (bajka)
14.20 Świąteczny, które nie gasną (pr. rozrywkowy)
15.20 Szczęście domowe
15.50 Rocznik 21 (film czes.)
16.00 Wiadomości
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Wiadomości
18.05 Czeska muzyka (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Przemówienie Prezydenta RC
20.50 Boska Ema (film czes.)
22.50 Wydarzenia, komentarze
22.55 Bramki, punkty, sekundy
23.00 Omerta (s. krym.)
23.55 Solo dla... Hm... (pr. muz.)
0.30 Stało się...
0.50 Świąteczny, które nie gasną (pr. rozrywkowy)
1.50 Trochę szafanu z archiwum telewizyjnego
3.05 Fakty
3.20 Terra music (pr. muz.)
3.55 Spowiedź żywiarki E. Romanowej
3.50 Do kogo należy architektura?
4.20 W. A. Mozart: Drobnostki, KV 299b.

■ TVC 2:

5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogą dla siebie zrobić
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Media
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Pamięć anioła (mag.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.05 To było wesele, wujku (film czes.)
9.55 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
10.40 AZ-quiz (teleturniej)
11.00 Bajkowa niedziela
13.00 Pomagajmy sobie!
13.25 „Lapidarium” (s.)
13.40 „Vilém Rozkoč” (film czes.)
15.10 Ushuaia Nature (s.)
16.05 Dzień zrozeni
16.40 Muzyka na dworze hrabiego Šporka
17.10 Vinitorium Moravicum
17.40 The Beatles – narodziny zespołu
19.15 Świat motoryzacji
20.00 Ewolucja (s. dok.)
20.55 Na pływalni z J. Smetanową
21.20 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.10 W drzwiach jest A. G.
23.00 Salon (mag.)
23.30 Między piekłem a niebem (film USA)
1.40 Pęknięcia
2.10 Media
2.35 Ukryte w depozycie
3.00 Newshour with Jim Lehrer
3.55 Bez ogródek
4.25 Posiedzenie z J. Burianem.

■ NOVA:

6.40 Skarb z zagubionej lampy (bajka), 8.00 „Lišáci – Mysáci a Šibeníčák” (film czes.), 9.25 Trzej mężczyźni w podróży (film czes.), 11.10 Ojciec Kondelik i pan młody Vejvara (film czes.), 12.55 Legenda Tarzana, władcy małp (film ang.), 15.30 Miłość z pasażu (film czes.), 16.50 Pogoda, 17.00 Zbieg (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 21.00 Królowa jezior (film czes.), 22.50 Sypiać z wrogiem (film USA), 0.40 Oddział specjalny (s.), 2.00 Rady ptaka Loskutaka, 3.00 Dobre życie (mag.), 4.15 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Wspaniali mężczyźni na latających maszynach, 10.25 Ślepy terror (film kanad.), 12.25 Natrętny mężczyzna (film franc.), 14.00 Gdzie czart nie może (film czes.), 15.30 Duston: Sam w hotelu (film USA), 17.15 Niech żyją duchy! (bajka), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Akademia policyjna (film USA), 21.50 The French Connection (film USA), 23.45 Na pełnego (s.), 0.35 „Tankový prapor” (film czes.), 2.00 Autosalon, 2.30 Sauna (talk show).

ŚRODA 29 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Stodio A po 30. latach
5.50 ABCD ekologii (s.)
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.45 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 Do kogo należy architektura?

9.35 W jaki sposób
10.00 Oczarowani (s.)
10.55 Wyspa Wielkanocna (dok.)
11.35 Kalendarium
11.40 Co mogą dla siebie zrobić (mag.)
12.00 Wiadomości
13.45 Ewolucja (s. dok.)
14.45 Wędrująca kamera
15.15 Brak wiedzy nie usprawiedliwia (s.)
15.40 Kierunek Europa: Przed wejściem (serial)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcicie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.40 Przedwczesne zgony s. dok.)
21.40 Na tropie
22.10 Feralne chwile
22.25 Wydarzenia, komentarze
23.10 Szpital Presidio (s.)
23.55 Media
0.25 Country Express Praga – Nashville
0.55 Wędrująca kamera
2.10 Świat motoryzacji
2.20 Golf 2003
2.35 Świat motoryzacji
3.20 Kalendarium
3.35 Koncert z Senatu (pr. muz.)
4.15 Tygodnik kulturalny
4.30 Ocean 92.

■ TVC 2:

5.00 Pod prąd
5.40 Tygodnik kulturalny
5.55 Zapomniane światło
6.35 Wiadomości STV
6.55 Katedry muz
7.55 Panorama
8.30 maXtreme
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
12.05 Dzieci z Afryki (s.)
12.20 Ptaki wodne (dok.)
12.25 Dziecięca encyklopedia świata
12.45 Pieśń dla Rudolfa III.
14.15 Defilada 2003
14.55 Słowo świąteczne
15.00 Pod prąd
15.35 Nie poddawaj się!
15.55 Solo dla... Hm...
16.35 Europa dziś
17.00 Planety (dok.)
17.50 Walka płci w świecie zwierząt (dok.)
18.25 Czarne owce
19.00 Wiadomości ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Rajd Katalonii (sport)
19.40 Sława zwycięzcom
20.00 Zima leśnych nimf (film hisz.)
21.40 Diagnosta
22.00 Paszkwil (mag.)
23.00 Arthur Blythe Quartet (koncert)
23.50 Pop-music (pr. muz.)
0.35 Podróże po świecie wina II
1.05 Posiedzenie z J. Burianem
1.40 Wydarzenia, komentarze
2.10 Muzyczna wizytówka (pr. muz.)
2.40 Nie poddawaj się!
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Dni etnograficzne w połud. Czechach.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 Królowa Śnieżka (bajka), 10.10 Kleks do bajki, 11.35 Mój kolega ryś (film), 13.25 Szkoła gotowania, 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.55 Ochra-niarz (s.), 15.50 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to!, 20.40 Dwie na jednego (film USA), 22.25 Prawo obywatelskie, 23.05 „Nejslabší Máte padáka”, 0.00 Miłość honor i zdrada (film USA), 2.05 Prawo obywatelskie, 2.35 Tele Tele, 3.25 P. F. (mag.), 4.15 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.55 Wspaniali i bogaci (s.), 10.50 Prima jazda, 11.55 Gdzie czart nie może (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Jak básníkům chutná život” (film czes.), 22.05 Kobieta prawa III (s.), 23.55 Na temat!, 0.05 Aplauz!, 1.00 Policja z Palm Beach (s.), 1.50 Świat 2003, 2.25 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 25 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziamo (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.05 Wirtul@ndia (dla dzieci)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Cztery diamenty (film USA)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.15 Sopot 2003 na bis (koncert)
11.40 Moda jak pogoda (mag.)
12.00 Zabawy językiem polskim (teleturniej)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.10 Dzień otwarty TVP
13.15 Polska w Białym Domu (mag.)
13.40 Zwierzęta świata (s. dok.)
14.15 Przygody młodego Indiany Jonesa (film USA)
15.50 Ostatni Zayazd (pr. rozryw.)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedyinki (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.05 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.05 Bob Budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Na linii ognia (film USA)
22.30 Festiwal Dialogu Czterech Kultur (koncert)
23.20 Odkupienie (film USA)
1.10 Pisane na wodzie (film argent.).

■ TVP 2:

6.50 Studio urody (mag.)
7.00 Echa tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 National Geographic proponuje (s. dokumentalny)
9.45 Ojczyzna - polszczyzna (pr. prof. J. na Miodka)
10.00 Kręciola (dla młodzieży)
10.20 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
10.50 Flinstonowie (s. anim.)
11.15 Dzień otwarty TVP
11.25 Animals (mag.)
11.55 Niezwykła kariera pani Pollifax (film USA)
13.35 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.35 Złotopolscy (s.)
15.05 Wielka gra (teleturniej)
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.05 Ryzykanci 3 (reality show)
17.50 Ale Dwójka!
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Świat obok nas
20.05 39. Studencki Festiwal Piosenki
21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Wideozłota Dorosłego Człowieka (magazyn)
23.05 Świat obok nas
23.35 Billboard (film pol.)
1.20 Głos zza grobu (film USA)
2.45 Kozioł ofiarny (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.05 Karypael kontra groszki (s. anim.), 7.30 Kurier, 8.00 Z życia Kościola (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Rawa Blues Festival, 12.30 Kurier, 12.45 Kowalski i Schmidt (mag.), 13.15 Telenowyny (mag.), 13.30 Kurier, 13.50 Polska Liga Koszykówki (Astoria Bydgoszcz - Anwil Włocławek), 15.30 Kurier, 15.45 Słask z klasą (teleturniej), 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra... (pr. public.), 17.30 Kurier, 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 07 zgłoś się (s.), 19.50 Podwodna Polska (rep.), 20.15 Gwiazdy sportu: Otylia Jędrzejczak (rep.), 20.30 Kurier, 20.45 Rozmowy M. F. Rakowskiego (pr. public.), 21.30 Kurier, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Gra w klasy (film USA), 0.50 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

■ POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.25 Rodzina zastępcza (s.), 11.00 MŚ w boksie zawodowym, Bar bez granic (reality show), 12.30 Czarny pies czy biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Benny Hill (pr. rozryw.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Opatentaniec (pr. rozryw.), 16.45 Idol 3 (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic - (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.30 Bar bez

granic (reality show), 22.55 Orgia krwi (film USA), 0.40 Dzika bestia (film Hong-Kongu), 2.35 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 26 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez miedzy (mag.)
7.40 Papius (s. anim.)
8.05 Czesław Lang (dla dzieci)
8.35 Siódme niebo (s.)
9.20 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.25 W-skersi (s. anim.)
9.55 Gamebox
10.25 Od przedszkola do Opola (dla dzieci)
10.55 Wybierz teledysk! (mag.)
11.25 Od A do Zdrowia (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Książki na jesień
12.25 Tydzień (pr. public.)
13.10 Co pani na to? (mag.)
13.35 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
14.05 Chłopi (film pol.)
15.40 Dzikie Nowy Świat
16.30 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny
17.35 Śmiechu warte (dla dzieci)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s.)
22.20 Weiser (film pol.)
0.05 Biegnij, Lola, biegnij (film niem.).

■ TVP 2

7.00 Wojenna naręczona (film pol.-ang.)
7.50 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Selekcja (mag.)
9.15 Polska dla Europy (mag.)
9.55 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dok.)
11.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Dworski smak
11.35 Egipcjanin Sinuhe (film USA)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Bezludna wyspa (mag.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Święta wojna (s.)
17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Kabaretowy przegląd wydarzeń
19.35 Tylko futbol
20.00 Benefis Jerzego Gruzy
21.00 Tylko tato (s.)
21.30 Spotkajmy się (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Cafe Kultura
23.20 Krawiec (teatr TV).

0.50 Śmierć w Wenecji (film franc.-włos.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Karypael kontra groszki (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.30 Kurier, 8.00 Koncert życzeń, 8.30 Kurier, 8.45, Zaolzie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu, 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdzy), 11.30 Kurier, 11.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.), 12.15 Ani święci, ani anioły (mag.), 12.30 Kurier, 12.45 Z życia Kościola (mag.), 13.10 Od Rawy do Rawy (mag.), 13.35 Kanał SF (mag.), 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.30 Kurier, 14.35 Polska Liga Koszykówki (Polonia Warszawa - Śląsk Wrocław), 15.30 Kurier, 15.45 Bliżej natury (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.10 Opowieści cmentarza Łyczakowskiego, 17.30 Kurier, 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury, 18.50 07 zgłoś się (s.), 20.10 Artystyczne zdarzenia w Tczewie (pr. rozryw.), 20.30 Kurier, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.30 Kurier, 22.00 Niedzielny magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą, 0.00 Dekalog 4 (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy (film dok.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Ręce, które leczą (mag.), 8.00 Dziwolagi (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista (lista przebojów), 10.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Pechowy dyrygent (film USA), 13.30 Ernest w NBA (film USA), 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel!, 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.05 Bar bez granic (reality show), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Niezła sztuka, 0.35 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 1.30 Magazyn sportowy, 2.35 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 27 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Stoń Beniamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Kolory (dla dzieci)
9.55 Puchar dla Rekina (s. anim.)
10.05 Cedric (s. anim.)
10.15 Renata (s. anim.)
10.30 Sprawiedliwość na 18 kołach (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.30 Gładiatorzy drugiej wojny światowej (serial dok.)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.35 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.10 Szansa na życie (rep.)
14.25 Wisła (rep.)
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Kontrowersje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyinki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.40 Wrzuć Jedynekę
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Miej oczy szeroko otwarte (s. dok.)
21.10 Tele Maski (relacja)
21.30 Śluby panieńskie, czyli Magnetyzm serca (teatr TV)
23.15 Trochę kultury (mag.)
23.35 Monitor Wiadomości
23.55 Biznes raport (mag.)
0.00 Dobre książki (mag.)
0.30 Księga wielkich życzeń (film pol.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marcell Szpak dziwi się światu (s. animowany)
7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Spotkanie z Balladą (pr. rozryw.)
11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Dworski smak (mag.)
11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Zrozumieć świat (s.)
15.00 Nazizm - to się może powtórzyć (s. dokumentalny)
16.00 Panorama
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.25 Nasi już tam są (pr. public.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Śpiewanie na ekranie (teleturniej)
19.40 Być pastorem (rep.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s.)
21.25 997 (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Sprawiedliwość (film kanad.)
0.15 Ekstradycja 3 (s.)
1.10 W obronie prawa (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.30 Kurier, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.30 Kurier, 9.40 Nieustraszone (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Młodzież kontra... (pr. public.), 12.30 Kurier, 12.35 Od Gershwinu do Madonny (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.30 Kurier, 14.45 WuWuA (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 17.30 Kurier, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Spis cudzołóżnic (film pol.), 0.10 Hasło (film pol.), 1.05 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdzy).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolagi (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.20 Bar bez granic (reality show), 12.25 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.20 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Dziwolagi (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar

bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Faceci w czerni (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Bumerang (pr. public.), 1.00 Kuba Wojewódzki (talk show), 2.00 Aquaz Superchat, 04.30 Magazyn religijny.

WTOREK 28 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedynecka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.50 Rok 2030 (s.)
10.15 Zaginiony świat (s.)
11.05 Sceny z życia stawonogów (s. dok.)
11.20 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.25 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W drodze do Unii (pr. public.)
12.40 Plebania (s.)
13.10 Sąsiedzi (s.)
13.40 Lokatorzy (s.)
14.05 Jak zdobyć unijne pieniądze (mag.)
14.20 Grypa - historie prawdziwe (rep.)
14.30 Włącz się (mag.)
15.10 Kolebka bogów (rep.)
15.35 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyinki (rep.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Bajki pana Bałagana (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 W pułapce strachu (film kanad.)
22.00 Dziwny jest ten świat (rep.)
22.35 Plus minus (mag.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.25 Prawdziwy koniec wielkiej wojny (s. dokumentalny)
23.45 Francesca i Nunziata (film włos.)
1.50 Nieustraszone (s.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marcell Szpak dziwi się światu (s. animowany)
7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Ale Dwójka!
10.30 Spotkanie z Balladą (pr. rozryw.)
11.25 Przetrwać Everest (film dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Selekcja (mag.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Holdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Uroda Ogród sztuk (mag.)
20.00 Lubię czytać (mag.)
20.10 M jak miłość (s.)
21.05 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Na własną rękę (film austral.)
0.15 Wieczór artystyczny (koncert).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolagi (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.25 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdru (s.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dzungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Braterstwo wilków (film franc.), 0.30 Biznes In-

formacje, 1.00 Graffiti (pr. public.), 1.15 86 tysięcy dolarów (film USA), 3.00 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 29 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Wyrwidąb (s. anim.)
9.10 Renata (s. anim.)
9.20 Plastelinek i przyjaciele (dla dzieci)
9.50 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
10.00 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.25 Siódme niebo (s.)
11.10 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.25 Fauna i flora naszego organizmu (s.)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie (rep.)
12.40 Klan (s.)
13.10 Tak czy nie? (s.)
14.05 W przyrodzie nic nie ginie (rep.)
14.25 Lasy i ludzie (mag.)
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (s. dok.)
15.10 Wschodnia ściana placzu (rep.)
15.35 Tylko u nas (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyinki (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. public.)
18.45 Irak 2003
19.00 Mały Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Okrucy życia (film USA)
22.00 Kryminalna Jedyinka (mag.)
22.25 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.50 Oblicza mediów (pr. public.)
23.20 Monitor Wiadomości
23.35 Biznes raport (mag.)
23.45 Dziewczyna marzeń (film hiszp.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marcell Szpak dziwi się światu (s. animowany)
7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Zobacz to... (mag.)
10.35 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
11.25 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.10 Wielkie romanse XX wieku (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Zbliżenie (teatr TV)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Konfrontacje Teatralne (rep.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Paragraf 148 - kara śmierci (rep.)
21.25 Linia specjalna (pr. public.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
22.55 Lokatorzy doskonalą (film USA)
0.30 Meandry uczu (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 8.00 Magazyn Beskidzki (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Magazyn Beskidzki (mag.), 16.15 Aktualność, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Partnerzy (mag.), 17.30 Kurier, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kowalski i Schmidt (mag.), 17.30 Kurier, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Nie tylko o muzyce (mag.), 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Putin: Rok prezydentury (film dok.), 0.00 Zmarli (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.25 Bar bez granic (reality show), 11.10 Awantura o kasę (teleturniej), 12.05 Samo życie (s.), 12.40 Serca na rozdru (s.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolagi (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), B Autobus wolności (film USA), 23.35 Biznes Informacje, 0.05 Graffiti (pr. public.), 0.20 Gra o honor (film USA), 2.45 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

CZWARTEK
30 PAŹDZIERNIKA
2003 roku

TEL.: 558 731 766

FAKS: 558 740 044

nr 125

CENA 6 Kč

ODA DO MŁODOŚCI... PIĘDZIESIĘCIOLATKA

Wyzwyrtnany jubileusz

TRZYNIEC (kor) – W styczniu 2004, a konkretnie 19. dnia tego miesiąca minie dokładnie 50 lat od chwili, gdy na pierwszej próbie spotkała się dziewiątka młodych miłośników tańca. Wkrótce dołączyli do nich kolejni zapaleńcy i tak zrodził się zespół, który w 1957 r. przyjął nazwę „Olza”. Obecni członkowie zespołu postanowili jednak nie czekać do stycznia. Na uroczyste, a głównie roztańczone abrahamowiny „olzianie” zaprosili urodzinowych gości w sobotę 25 bm. do trzynieckiego Domu Kultury „Trisia”.

Koncert jubileuszowy przyciągnął do Trzyna rzesze gratulantów z Zaolzia, Polski, Czech, z kwiatami stawili się koledzy z zaprzyjaźnionych zespołów, przedstawiciele polskich organizacji... Salę wypełnili jednak przede wszystkim byli „olzianie”. Ci, którzy pożegnali się z zespołem przed 10, 20, 30... laty często z łezką w oku słuchali fragmentów dawnych „olziańskich” kronik lub artykułów z prasy, które czytali konferansjerzy: Dorota Przywara i Jacek Rybicki. No

i uważnie śledzili popisy swoich następców.

Co tu dużo mówić – „Olza” jak zwykle nie zawiodła, pokazała, że chociaż wkrótce stuknie jej piąty krzyżyk, nadal jest zespołem młodym i pełnym wigoru.

Pierwszą część koncertu otworzyły tańce cieszyńskie, zaśpiewali i zagrali chłopcy z jabłonkowskiej „Nowiny”. Przed przerwą „olzianie” zaprezentowali jeszcze tańce czeskie i morawskie wspólnie z ostrawską kapelą „Jupica”. Brzydszą część

widowni na pewno zachwycił dziewczęcy taniec „Prani”, piękniejszą popisowy „Zbojnik”. Jak zwykle podobał się śpiew Urszuli Niedoby-Szczepaniak, kierowniczkii organizacyjnej zespołu.

Po przerwie przyszła kolej na tańce polskie – narodowe i regionalne. Zachwycił polonez i mazur w strojach ullańskich oraz sprawdzony solowy kujawiak z oberkiem, gorąco oklaskiwano dynamiczne tańce opoczyńskie, bawiono się doskonale przy występie Kapeli „Olza”. Kolejne piękne akcenty to: zadedykowany zespołowi wiersz byłej „olzianki”, Renaty Putzlacher, „Tańczyłam w bóżnicy”, który recytowała Ewa Katurś, oraz tańce rzeszowskie w wykonaniu dawnych członków „Olzy”. Kiedy zaś obecni „olzianie” ruszyli w finale w tan w strojach górali żywieckich, oklaski nie miały końca...

Swoje 50. urodziny obesła zatem „Olza” godnie. Dla tych zaś, którym nie udało się dotrzeć w sobotę do Trzyna, mamy dobrą wiadomość – już 15 listopada odbędzie się reprija koncertu jubileuszowego w Domu Kultury im. Petra Bezruča w Hawierzowie.



▲ Publiczność gromkimi oklaskami nagradzała nie tylko przygotowane specjalnie na koncert jubileuszowy, dynamiczne tańce opoczyńskie.

Fot. JACEK SIKORA

UROCZYSTOŚĆ W 60. ROCZNICĘ EGZEKUCJI

Pomnik pamięci

MOSTY (db) – Miejskowa organizacja Czeskiego Związku Bojowników o Wolność oraz władze gminy uczliły w niedzielę pamięć 10 więźniów, którzy zostali tu w 1943 r. na rozkaz gestapo straceni przez powieszenie. W uroczystości wspomnieniowej z okazji 60. rocznicy egzekucji wzięli udział krewni pomordowanych, przedstawiciele organizacji kombatanckich oraz mieszkańcy wioski.

Jak straszna musiała być bezsilność tych ludzi wobec okrutnego losu, który kazał im umierać – powiedziała przy pomniku straconych przewodnicząca CZBoW Helena Kawulok.

Niechaj te kwiaty i płonące znicze świadczą o naszej pamięci. Przywiezieni z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Żydzi oraz z hitlerowskiego więzienia w Mysłowicach Polacy powieszni zostali 26 października 1943 w odwecie za za-

bicie katowickiego asystenta gestapo Waltera Dolza, w myśl bestialskiej zasady dziesięciu za jednego. Świadcami egzekucji musieli być miejscowi Polacy.

Przemówienie przypominające tamte wydarzenia wygłosił przy pomniku przedstawiciel zarządu powiatowego CZBoW kpt. Adolf Kaleta. W programie uroczystości wspomnieniowej był też występ chóru „Przełęcz” pod batutą Haliny Niedoby.



▲ Wśród straconych w 1943 r. w Mostach k. Jabłonkowa więźniów byli Polacy z naszego terenu. Kwiaty pod tablicą z ich nazwiskami złożyła m.in. rodzina Bolesława Wiechuły, która przybyła z Jabłonkowa i Katowic, oraz krewni Karola Sosny z Lutyńi.

Fot. DANUTA BRANNA

Przebojem po tytuł

W niedzielę 26 bm. w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca przebiegły finałowe prezentacje konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”. Jury w składzie prof. Dorota Simonides, prof. Daniel Kadłubiec i Kazimierz Kutz postanowiło przyznać główną nagrodę i tytuł Ślązaka Roku 2003 Tadeuszowi Filipczykowi z Nawsi, znanemu gawędziarzowi związanemu z jabłonkowskim zespołem śpiewaczym „Gorol”.

Honorowym Ślązakiem Roku został abp Damian Zimoń, Małym Ślązakiem Roku – Klaudia Drzyzga z Pszczyny.

W zabrzańskim finale brało udział 18 osób oraz 5 młodych kandydatów do tytułu Małego Ślązaka Roku.

Jest dyrektor

OSTRAWA (mro) – Na czele Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie stanie od początku listopada Zbyszek Ondřeka. Decyzja w tej sprawie zapadła podczas ostatniego posiedzenia Rady Okręgu 23 października br. Nowego dyrektora Muzeum wybrano spośród dziewięciu kandydatów spełniających kryteria konkursu.

Z. Ondřeka ma 41 lat i pochodzi z Cz. Cieszyna, od 1998 r. kierował pracą Czeskiego Centrum w Warszawie i był radcą kulturalnym Ambasady RC w stolicy Polski.

II TARGI PRZEMYSŁOWE W OSTRAWIE

Wystawowe forum

OSTRAWA (mro) – Największa w regionie wystawa prezentująca osiągnięcia m.in. hutnictwa, górnictwa, szklarstwa – Przemysłowe Targi w Ostrawie otworzy swoje podwoje w pawilonie A na Czarnej Łące 4 listopada.

W spotkaniu uczestniczyć będzie sto firm z RC, Słowacji i Polski, m.in. ISPAP-Nowa Huta Ostrawa, Refako-Koszyce, Orlen-oil z Krakowa i Polskie Huty Stali – Huta Florian. Przez trzy dni zwiedzający będą mieli możliwość wzięcia udziału w

konferencjach specjalistycznych. Wśród nich zwracają uwagę: „Hutnicza droga do UE”, „Telekomunikacja i informacja”, „Ogrzewanie, odprowadzanie spalin, normy i przepisy UE” czy też „Profilaktyka i ochrona przed działaniem niebezpiecznych substancji chemicznych”.

Imprezie będą towarzyszyć dwa fora: „Czesko-polskie forum ekonomiczne” oraz „Czesko-rosyjskie forum ekonomiczne”. Na pierwszym będzie mowa o współpracy transgranicznej i pozyskiwaniu środków z UE.

AKCJA PODPISOWA TRWA

Walka o referendum

CZ. CIESZYN (kor) – Sporo cieszyńskich zawitało w sobotę na miejscowy rynek, by podpisać się pod dokumentem żądającym ogłoszenia miejskiego referendum w sprawie prywatyzacji mieszkań. W dyskusję z członkami Komitetu Obywatelskiego, który przygotował akcję podpisową, wdał się również wiceburmistrz Vít Slovák. Żadna ze stron nie wyraziła jednak gotowości do kompromisu.

Jak poinformowała „GL” członkini Komitetu, Janina Putniorz, zwolennicy referendum mogą złożyć swój podpis na arkuszach m.in. w oddziałach Biblioteki Miejskiej przy ulicach Ostrawskiej i Havlička. Komitet zaprasza też na kolejne spotkania. Dziś odbędą się one: o godz. 16.00 w Mostach (przed pocztą) i Żukowie Dolnym (przed restauracją „Pod dzwonkiem”), o godz. 17.00 na-

tomiast w Żukowie Górnym (przy sklepie samoobsługowym) i Stanisławicach (przy czołgu). W piątek z członkami Komitetu można się spotkać w Sibicy (15.00 – ul. Kysucka), Koniakowie (16.00 – przy „samoobsłudze”) i Mistrzowicach (17.00 – remiza strażacka). W sobotę natomiast będzie można poprzeć referendum ponownie na rynku – w godz. 10.00-12.00.

POGODA

CZWARTEK – Pochmurno z przelotnymi opadami deszczu, w górach śniegu. Temperatura w dzień 4-8 st., nocą 4-0 st. C. Wiatr południowo-zachodni 2-6 m na sek.

PIĄTEK – Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, wyjątkowo przelotne opady deszczu, rano możliwe lokalne mgły i zamglenia. Temperatura w dzień 7-11 st., nocą 4-0 st. Celsjusza.

ISSN 1212-4222



KOSZTY USUWANIA GRAFFITI IDĄ W SETKI TYSIĘCY KORON

Problem murów upstrzonych napisami pojawił się z chwilą, gdy zniknęły trudności z zaopatrzeniem i można było kupić farby w sprayu. Tzw. nieznani sprawcy – najczęściej pod osłoną nocy – zostawiają umieszczają na elewacjach budynków swoje stylizowane autografy lub rozmaite hasła.

Nie zawsze jednak napisy są dowcipną prowokacją. Częściej, niestety, idzie o wulgarne potyczki na słowa lub nic nie mówiące bazgroły. – Co roku na odnowienie elewacji pomalowanych przez graficyarzy budynków wydajemy kilkaset tysięcy koron – twierdzą gospodarze

Karwiny, Orłowej, Bogumina i Cz. Cieszyna. Najdroższe są jednak rekonstrukcje zniszczonych przed wandali pomników pamięci narodowej oraz obiektów kulturalnych.

Za bazgroły do mamra

W tych wypadkach wydatki są znacznie wyższe. Tak było m.in. w przypadku zamalowywania bazgralin, którymi pokryte zostały pomnik św. Jana Nepomucena w Cz. Cieszynie i mury Zamku Larischa w Karwinie Frystacie oraz w przypadku restaurowania rzeźby Chrystusa stojącej „Na Stuchliko-

vce” w Orłowej, a także rzeźby św. Patryka przy kościele na Rynku Masaryka w Karwinie, której przed kilku laty skradziono berło i zniszczono rękę.

– W walce z wandalizmem i graficyarzami pomaga system monitoringu – twierdzi Lucie Balcarowa, rzecznik bogumińskiego ratusza. – W miejscach, gdzie jest on zainstalowany, nie zanotowano ostatnio żadnego takiego incydentu. Uliczni „malarze” wiedzą bowiem, że przed okiem kamery się nie ukryją.

Młodzi ludzie, bo to oni są najczęściej sprawcami tych malunków, nie zdają sobie sprawy z tego, że mogą być zatrzymani przez policję i ukarani.

Kodeks wykroczeń przewiduje kary dla osób, które rysują na ścianach domów. Graficyarz może zapłacić grzywnę, odszkodowanie, wykonać bezpłatną pracę na cel społeczny albo przywrócić tynk do pierwotnego stanu. Może też zostać osadzony w więzieniu na okres od sześciu do dwunastu miesięcy. Jeżeli okaże się, że chodzi o grupę zorganizowaną, można nie wyjść z więzienia nawet przez... osiem lat.

WANDA KULA

O PRAWACH MNIEJSZOŚCI NA SZCZEBLU KOMUNALNYM

Między nami komisjami

CZ. CIESZYN (kor) – Nawiązanie współpracy między zaolziańskimi gminnymi komisjami ds. mniejszości narodowych, ustalenie zasad ich pracy oraz współpracy z samorządami - oto główne tematy spotkania, które odbędzie się w środę 26 listopada w sali posiedzeń czesko-cieszyńskiego ratusza.

Spotkanie organizuje działająca przy przedstawicielstwie w Cz. Cieszynie komisja ds. mniejszości narodowych, a jak poinformował „GL” jej szef, **Rudolf Moliński**, organizatorów wspomaga także Kongres Polaków. - Jednym z najważniejszych tematów obrad będzie też aplikacja praw mniejszości na szczeblu komunalnym. Jest to temat z pewnością bardzo obszerny, warto by mu poświęcić później nawet całe semina-

rium. Mógłby je zorganizować na przykład Kongres - stwierdził Moliński.

Zaproszenia powinny w najbliższym czasie trafić do wszystkich gmin w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, w których działają komisje ds. mniejszości narodowych, a więc do 27 miejscowości. Kongres Polaków zaprosi ponadto do czesko-cieszyńskiego ratusza swoich pełnomocników gminnych. Pomysł zor-

ganizowania spotkania zainteresował też Radę Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych - weźmie w nim udział dyrektor jej sekretariatu, **Andrej Sulitka**.

- Chciałbym zapelować do wszystkich zaproszonych, by jak najszybciej potwierdzili swój udział, dzwoniąc pod podany na zaproszeniu numer telefonu - dodał R. Moliński.



◀ Kilkadziesiąt milionów z kasy miejskiej wydano w tym roku w Karwinie na remont i modernizację mieszkań oraz domów w posiadaniu miasta. Latem w kilku frysztackich i nowomiejskich budynkach wymieniano dachy i okna, teraz kolej na wymianę balkonów w jednym z domów w Karwinie Granicach. Fot. WANDA KULA

W 150-LECIE SZKOLNICTWA POLSKIEGO W GNOJNIKU

Tu uczył Kubisz

GNOJNIK (mro) - Polskie Szkolnictwo w Gnojniku obchodzi swoje 150-lecie. Z tej okazji miejscowa PSP oraz Koło Macierzy Szkolnej szykuje na 7 listopada uroczystość jubileuszową.

W samo południe podczas sesji historycznej zebrani przypomną sobie pierwszą polską gnojnickską szkołę „Na Kolonii”, w której murach w latach 1869-1911 uczył niezapomniany Jan Kubisz. Będzie mowa też o etapach rozwoju szkolnictwa w wiosce, w której uczono także po niemiecku, a 1920 r. po czesku. Głos w sesji zabiorą Stanisław Zahradnik (Demografia ludności narodowości polskiej na terenie Zaolzia w XIX i

XX w.), Kazimierz Kaszper (Jan Kubisz, nauczyciel i literat), ks. Bogusław Kokotek (Kościół Ewangelicki a szkolnictwo polskie w Gnojniku i Ligotce Kameralnej), Daniel Kadłubiec (Znaczenie edukacji w języku polskim na terenie Zaolzia) oraz Józef Szymeczek (Aktualne działania Kongresu Polsków w sprawie utrzymania i rozwoju edukacji w języku polskim na terenie Zaolzia).

Uroczystość uświetni występ chóru „Godulan-Ropica”, uczniów szkoły oraz kapeli „Olzy”. Po południu zaś szykuje się wielkie spotkanie generacji, przyjadą byli nauczyciele i wychowankowie.

PRZEPROWADZKA PRZEDSZKOLA

Wnętrza jak malowane

KARWINA (sch) – Wszystko wskazuje na to, że - zgodnie z zapowiedzią ratusza - zostanie dotrzymany listopadowy termin otwarcia nowego budynku polskiego przedszkola we Frystacie. Polegający na zagospodarowaniu interiorów remont tego znajdującego się vis a vis polskiej szkoły obiektu powoli dobiega końca.

Do zaadaptowanego na potrzeby przedszkola dwukondygnacyjnego budynku uczęszczać będą podopieczni działających dotąd osobno placówek nowomiejskiej i frysztackiej. - To będzie piękne przedszkole - stwierdza z entuzjazmem kierowniczka drugiej z nich, **Elżbieta Gałuszka**, która będzie również zawiadywać wspólnym przedszkolem przy Olszaka.

- Wnętrza rzeczywiście wyglądają bardzo ładnie - potwierdza jej słowa **Jadwiga Palowska**, dyrektor karwińskiej szkoły i przedszkola. - Będzie to przedszkole trzyoddziałowe. Zapisanych jest 69 dzieci, zajęcia poprowadzi szóstka nauczycielek. Obejduję się zatem bez redukcji etatów.

„TRYPTYK RZYMSKI” JANA PAWŁA II PO CZESKU

Wiersze zadumy

OSTRAWA (mro) - Na czeskim rynku księgarskim pojawiły się medytacje Jana Pawła II - „Tryptyk Rzymski”. Przetłumaczony przez Joannę i Krzysztofa Bronków „Tryptyk” został wydany nakładem wydawnictwa Karmelitańskiego z Vydrži jako tysięczna publikacja, poinformował „GL” **Pavel Siuda**, rzecznik diecezji ostrawsko-opawskiej. Dodajmy, iż w ten sposób wierni w RC dołączyli do światowych obchodów jubileuszu 25-lecia pontyfikatu Papieża-Polaka.

Czytelnicy tego cennego foliału będą mogli się przekonać, że Jan Paweł II jest nie tylko teologiem i filozofem, ale i ciekawym poetą, zachwycającym się sztuką artystów watykańskich i pięknem włoskiej przyrody. „Tryptyk” zawiera utwory w lustrzanej polsko-czeskiej wersji językowej. Wydawnictwo zdecydowało się także na opublikowanie kil-

ku faksymilów rękopisów papieskich z oryginalnymi skreśleniami i poprawkami wersetów. Autorami słowa wstępnego są: kardynał Joseph Ratzinger i niedawno podniesiony do rangi kardynała Tomáš Špidlík.

Książka ma 95 stron i kosztuje 189 koron.

Z PÓŁROCZNYM WYPRZEDZENIEM

Droga nowa

TRZYNIEC (R.B.) - Wiosną br. rozpoczęto naprawę odcinka drogi w dzielnicy Baliny, gdzie wyrasta nowa strefa przemysłowa. Odcinek długości 800 m ma zostać oddany do użytku w ostatni dzień października, pomimo iż według początkowych szacunków jego budowa miała trwać aż do kwietnia 2004.

Stary odcinek drogi z kilkoma zakrętami, podjazdami i zjazdami nie spełniał kryteriów bezpieczeństwa, jego odnowę wymusił też rozwój nowej strefy przemysłowej w dzielnicy Baliny.

Droga budowana jest ze środków funduszu Phare, w roli inwestora państwowego występuje Dyrekcja Dróg i Autostrad z Ostrawy.

Nowy odcinek drogi jest nieco szerszy - jego rozmiary są identyczne z mostem przez rzekę Olzę. W związku z budową drogi R 48, mającej połączyć Czeski Cieszyn z Frydkiem Mistkiem, przewiduje się zbudowanie na Balinach wielo-piętrowego skrzyżowania, na którym przetną się drogi: R48 łącząca Czeski Cieszyn z Frydkiem Mistkiem, 1/11 pomiędzy Czeskim Cieszynom i Nieborami oraz prowadząca z Trzyńca do Czeskiego Cieszyna przez Baliny.

BIBLIOTEKARZE NA TARGACH KSIĄŻKI

Powrót bez autografów

KRAKÓW/ZAOLZIE (sch) – Czterdziestka Zaolziaków - bibliotekarzy oraz miłośników polskiego słowa pisanego - bawiła w piątek w podwawelskim grodzie. W dniach 23 - 26 bm. przebiegały tu 7. Targi Książki.

Wyjazd na Targi do Krakowa zorganizowała Biblioteka Regionalna w Karwinie z myślą o pracownikach polskich oddziałów bibliotecznych w byłych powiatach karwińskim i frydecko-misteckim.

- Z propozycji wzięcia udziału w Targach skorzystały zarówno mniejsze, jak i większe biblioteki z całego Zaolzia. Byli m.in. uczestnicy z Jabłonkowskiej i Trzyńca, ale też ze Śmiłowic - mówi **Helena Legowicz**, szefowa Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki i współorganizatora piątkowej wyprawy.

Krakowskie Targi Książki, które trzy lata temu stały się największą

w Polsce imprezą branży księgarskiej, i tym razem były doskonałą okazją do zapoznania się z najnowszą polską produkcją wydawniczą. Zaolziańscy bibliotekarze i bibliofile skorzystali z niej zresztą nie po raz pierwszy i - jak twierdzą - kolejna propozycja wyjazdu będzie mile widziana. - Nie mieliśmy natomiast szczęścia do autografów. Większość autorów zapowiedziała się bowiem aż na sobotę - dodała H. Legowicz. Dopiero na weekend zaplanowano bowiem spotkania z takimi sławami, jak Katarzyna Grochola, Ludwik Jerzy Kern, Sławomir Mrozek, Joanna Chmielewska czy Adam Zagajewski.

TRZYŃCZANIE SZYKUJĄ NOWY FESTIWAL

Z piosenką do Europy

TRZYNIEC (kor) – Euroregionalny zakres będzie miała nowa impreza, jaką przygotowuje na listopad trzyniecka 2. PSP przy ul. Kopernika. Idzie o festiwal piosenki „Z pieśnią do Europy”, zapowiadany jako ciekawa konfrontacja młodych wokalistów nie tylko z zaolziańskich polskich i czeskich szkół podstawowych i średnich. Dyrekcja szkoły-gospodarza zaprosiła bowiem do wzięcia w nim udziału także uczniów z przygranicznych szkół ze Słowacji i polskiej części Śląska Cieszyńskiego.

Jak powiedział „GL” dyrektor **Roman Wróbel**, w festiwalu mogą wystartować wokaliści w wieku 12-18 lat, najwyżej jednak po jednym z każdej szkoły. Uczestnicy zaśpiewają po jednym utworze w stylu pop lub rock, korzystając z podkładu muzycznego na płytach CD lub MD. Uczestników będzie oceniało 3-osobowe profesjonalne jury, a swoją nagrodę przyzna również publiczność.

- Nie zabraknie występu gwiazdy, ale jej nazwiska nie zdradzę - stwierdził R. Wróbel. - Dodam jednak, że patronat nad festiwalem ob-

jął Urząd Okręgowy w Ostrawie.

Festiwal odbędzie się 21 listopada (godz. 16.00) w Domu Dzieci i Młodzieży w Trzyńcu. Bilety można zamawiać od 1. 11. br. pod nr. tel. 558 331 350.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA Z PAP-em

Zarobić na... niespaniu

W nowym reality-show francuskiej prywatnej telewizji „M6” ośmiu kandydatów będzie poddanych próbie, podczas której przez 36 godzin mają nie spać, a potem wykonywać różne zadania.

Za każdą bezsenność godzinę kandydaci w wieku od 18 do 40 lat będą otrzymywali po 500 euro. Ten, który wytrzyma najdłużej, zdobędzie ponadto główną nagrodę w postaci 15 tys. euro. Ośmiu uczestników zostanie zamkniętych w studiu, w którym będą mieli do dyspozycji pokój z sofą i aneksem kuchennym, toaletę i siłownię. Nie mogą w ciągu tych 36 godzin zmruczyć oka ani pić herbaty, ani kawy. Zabronione są też inne środki „dopingujące”.

Po wyczerpujących 36 godzinach ci, którzy wytrwają, będą musieli wykonywać różne zadania, co będzie się wiązało z dużym wysił-

kiem fizycznym i umysłowym.

7-odcinkowy program o tytule „A bout de forces” („Na granicy wyczerpania”), będzie transmitowany w najlepszym czasie antenowym. Dyrekcja telewizji zapewnia, że uczestnikom nie grozi żadne niebezpieczeństwo podczas nagrywania programu. Będą mieli zapewnioną pomoc lekarską, po zakończeniu zdjęć zostaną poddani kompleksowym badaniom.

Rapper wyzyskiwacz

Ubrania marki Sean John, należącej znanego rapera Seana P. Diddy Combsa, są szyte w zakładach wykorzystujących pracowników. Jak wynika z raportu organizacji monitorującej prawa robotników, w honduraskiej fabryce, która w 80 proc. pracuje dla Combsa, łamane jest prawo.

W raporcie mówi się o 12-godzinniej pracy, codziennych poniżających przeszkaniach pracowni-

ków i zanieczyszczonej wodzie do picia. Kobiety, poddawane są obojętnym testom ciężarowym. Pozytywny wynik oznacza zwolnienie z pracy. Za każdą uszytą koszulę robotnicy dostają 10 centów a firma Combsa sprzedaje je po 20 dolarów.

Reprezentanci P. Diddy mówią, że byli nieświadomi warunków panujących w fabryce w Choloma, która szyje także ubrania marki Rockwear, należącej do dwóch innych producentów muzyki rap, Jay-Z i Damona Dasha, pracującego ostatnio nad nowym wizerunkiem estradowym Victorii Beckham.

Świnie przy budzie?

Izraelscy rabini mają rozstrzygnąć w najbliższym czasie, czy tresowane świnie mogą pilnować osiedli izraelskich na Zachodnim Brzegu przed przenikaniem zamachowców palestyńskich. Przedstawiciele „Gdud Haiwri” (Batalionu hebraj-

skiego), organizacji, która dostarcza psy stróżujące do osiedli żydowskich na Zachodnim Brzegu, uważają, że świnie mają wrażliwszy węch niż psy, co ułatwiłoby zatrzymywanie Palestyńczyków usiłujących przedostać się do osiedli w celu przeprowadzenia akcji antyizraelskich.

Co więcej, świnie zdolne są wyczuć broń ze znacznej odległości. Wreszcie, zwierzę to jest uważane przez islam za niebezpieczne. Jego dotknięcie może pozbawić muzułmanina szans na szczęście w raju. Zatem już sama obecność świń może być odstraszająca dla Palestyńczyków.

Rabin Daniel Szilo, przewodniczący komisji rabinicznej Judei Samarii (Zachodni Brzeg Jordanu), powiedział „Maariwowi”, że hodowla świń uważanych za zwierzęta nieczyste jest w judaizmie zakazana, ale w wyjątkowej sytuacji może być dozwolona.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej sieci informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.

PRZYCYNĄ WIĘKSZOŚCI ZGONÓW SĄ CHOROBY UKŁADU KRAŻENIA ICH GENEZY NALEŻY DOSZUKIWAĆ SIĘ W DZIECIŃSTWIE

Puszystość i inne bolączki serca

Problematyka chorób układu krążenia to bynajmniej nie temat wyłącznie dla sędziwego staruszka. To również temat dla mamy pięcioletniego brzdąca. Jak utrzymuje bowiem ordynator oddziału pediatrii trzynieckiego szpitala na Sośnie MUDr STEFAN RUCKI CSc., takim chorobom, jak zawał serca czy udar mózgu należy zapobiegać już w dzieciństwie.

■ ■ Od kiedy pan zajmuje się problematyką zapobiegania chorobom układu krążenia w wieku dziecięcym i co było tego przyczyną?

Jestem pediatrą i już od czasów studiów interesowała mnie problematyka kardiologii dziecięcej. Gdzieś pod koniec lat 80. udało mi się uczestniczyć w pewnym ciekawym i bardzo inspirującym sympozjum poświęconym medycynie prewencyjnej, które odbyło się w Ustroniu w Polsce, pod przewodnictwem amerykańskiego specjalisty, dr. Kennetha Coopera. Zapobieganie chorobom sercowo-naczyniowym to jednak problematyka typowa dla wieku dorosłego. Główną zaś treścią kardiologii dziecięcej są wrodzone wady serca u dzieci, czyli sprawy zupełnie odmienne od kardiologii „dorosłej”. Studiując jednak później światową literaturę fachową stwierdziłem, że już w wieku dziecięcym można zaobserwować podstawowe czynniki ryzyka rozwoju chorób sercowo-naczyniowych. Pojawiające się w kilkadziesiąt lat później choroby układu krążenia, takie jak zawał serca czy udar mózgu, są bowiem wynikiem długoletniego procesu patologicznego, który ma swoje początki właśnie w dzieciństwie. Dlatego eksperci dziś uważają, że profilaktykę chorób układu krążenia należy stosować już od najmłodszych lat.

■ ■ Mówimy o zapobieganiu chorobom układu krążenia. Proszę powiedzieć, o jakie choroby chodzi i skąd się one biorą?

Na choroby układu krążenia umiera u nas rocznie grubo ponad 50 tysięcy osób, co stanowi więcej niż połowę wszystkich przyczyn zgonów. Do najczęstszych chorób układu krążenia należą: choroba niedokrwienna serca, zwana też chorobą wieńcową, nadciśnienie tętnicze oraz choroby naczyń mózgowych, takie jak udar mózgu czy wylew krwi do mózgu. Różne czynniki, które noszą przydomek „ryzyka”, powodują, iż w tętnicach powstają zmiany miażdżycowe odpowiedzialne za większość chorób sercowo-naczyniowych. Do trzech zasadniczych czynników ryzyka choroby wieńcowej należą: podwyższone stężenie cholesterolu w surowicy, nadciśnienie tętnicze i palenie tytoniu.

■ ■ Co powinniśmy robić – my i nasze dzieci – żeby na nie nie zapasać?

Jak już powiedziałem, choroby układu krążenia to schorzenia typowe dla osób dorosłych. W wieku dziecięcym praktycznie nie spotykamy się z przejawami zmian miażdżycowych, np. w postaci zawału serca. Ważne jest jednak wytypowanie rodzin, w których choroby te występują we wczesnym wieku, to znaczy przed 55. rokiem życia – u rodziców lub dziadków dziecka. Jest rzeczą znaną, że w takich rodzinach częściej występują inne czynniki ryzyka, jak podwyższone stężenie cholesterolu w krwi czy nadciśnienie tętnicze. Z tego powodu lekarz pediatra podczas okresowych badań profilaktycznych dziecka w wieku 5 i 13 lat powinien zapytać rodziców o występowanie chorób układu krążenia w rodzinie. W przypadku odpowiedzi twierdzącej powinien przeprowadzić analizę krwi u dziecka i zbadać stężenie cholesterolu i innych tłuszczów. W wypadku podwyższonego poziomu tych substancji w krwi rozpoczynamy profilaktykę.

■ ■ Palenie papierosów to jeden z czynników ryzyka. Jak przekonać nastolatka, że palenie papierosów to bezsensowny nawyk?

Przed wszystkim chciałbym trochę skorygować samo pytanie. Otóż palenie papierosów nie jest bezsensownym nawykiem, ale w większości przypadków uzależnieniem od nikotyny, którego niełatwo się pozbyć. U nastolatków dochodzi często do uzależnienia już po wypaleniu stu papierosów. A wiek, w którym młodzież przekonuje się, jak smakuje papierosy? To 12 lat u chłopców i 13 lat u dziewczyn. Oczywiście powinniśmy znacznie wcześniej zacząć przestrzegać młodzież przed skutkami palenia. Ważne znaczenie ma tutaj przykład rodziców i rówieśników. Jeżeli dziecko wyrasta w domu, w którym rodzice palą, moż-

nie i dziecko, ale czy drastyczna dieta nie wyrządzi organizmowi więcej szkody niż pożytku? A może by tak sięgnąć po tłustą dietę dr. Kwaśniewskiego, dzięki której się podobno chudnie?

Chciałbym powiedzieć jasno i wyraźnie: leczenie otyłości nie ma nic wspólnego z dra-

■ ■ Z moich obserwacji wynika, że istnieją ludzie, którzy mogą opychać się dosłownie byle czym, o jakiegokolwiek porze i w jakichkolwiek ilościach, a za żadne skarby świata nie przytyją. Czy zatem tacy osobnicy są wolni od ryzyka podwyższonego poziomu cholesterolu w krwi?

Podwyższony poziom cholesterolu występuje częściej u ludzi otyłych, to prawda, ale w żadnym wypadku waga ciała nie jest jedynym czynnikiem, jaki określa poziom cholesterolu w krwi i w ogóle ryzyko zapadalności na choroby sercowo-naczyniowe. Osoby szczupłe również powinny mieć się na baczności i - w zależności od wyników analizy krwi - stosować dietę z obniżoną zawartością cholesterolu i tłuszczów pochodzenia zwierzęcego.

■ ■ Są dzieci, które pięciu minut nie zagrzeją w jednym miejscu, ale są i takie, których nie sposób wygonić od telewizora czy komputera. Jak namówić te drugie do uprawiania jakiegos sportu, do wysiłku fizycznego? A w ogóle: ile czasu należy poświęcić dziennie ruchowi i czy zwykłą domową krzątaniną można nazwać ruchem?

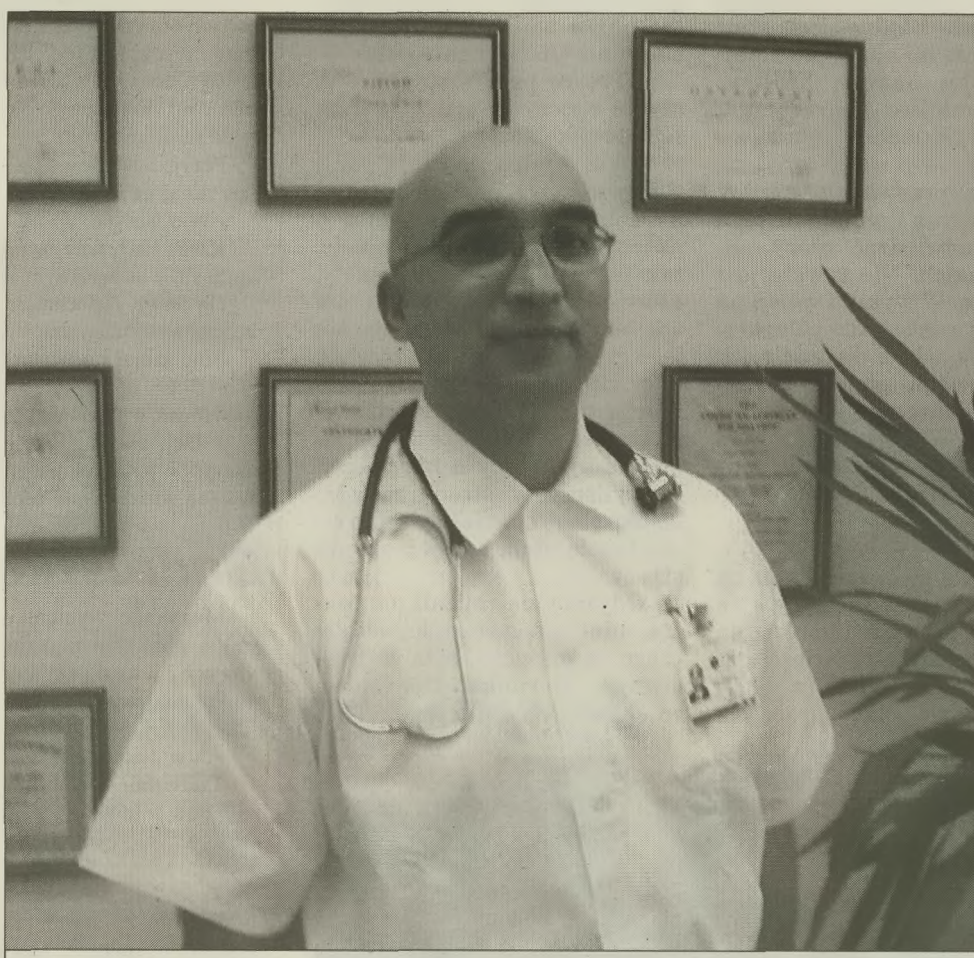
Jeżeli aktywność fizyczna ma przynosić satysfakcję, warto wybrać taki rodzaj ruchu, jaki jesteśmy w stanie polubić. Wtedy unikniemy myślenia o treningu jak o karze czy restrykcji lekarskiej. Można zacząć od dłuższych spacerów czy wycieczek pieszych, które mogą być dla dziecka nagrodą – zamiast czekoladek lub słodyczy. Najlepsze efekty dla zdrowia przynoszą natomiast ćwiczenia aerobowe. Chodzi o wysiłek, który angażuje duże grupy mięśni i zapewnia dobre wykorzystanie przez nie tlenu dostarczonego z krwią. Do ćwiczeń tego typu należą jogging, jazda na rolkach, bieg w miejscu, skakanie ze skakanką, bieg na nartach, jazda na rowerze (tradycyjnym i stacjonarnym). Ważne jest, żeby ćwiczyć regularnie, czyli co najmniej 3 do 4 razy w tygodniu po 30 minut, najlepiej zaś codziennie. Praca, w tym również krzątanina domowa, stanowi dobry dodatek do ćwiczeń, ale nigdy ich nie zastąpi.

■ ■ Na co dzień obcuje pan z małym pacjentem. Jak często występują u dzieci i młodzieży takie zjawiska, jak podwyższone ciśnienie tętnicze lub podwyższony poziom cholesterolu w krwi?

Podwyższone ciśnienie tętnicze występuje u dzieci o wiele rzadziej niż u dorosłych. Spotykane jest u 1-2 % dzieci w wieku szkolnym, przy czym połowa z nich ma nadwagę. W przypadku tego wieku dużą rolę odgrywa dokładne rozpoznanie nadciśnienia tętniczego, gdyż poziom normalnego ciśnienia tętniczego w wieku dziecięcym jest niższy niż u dorosłych. Na przykład u dziecka dziesięcioletniego już ciśnienie 120/80 mm słupka rtęci oznacza... nadciśnienie. Nieznacznie podwyższony poziom cholesterolu stwierdzamy u znacznej części populacji dziecięcej. Poziomy o wysokiej patologii występują natomiast mniej więcej raz na kilkadziesiąt przypadków.

Przy leczeniu tych stanów kładziemy nacisk – w odróżnieniu do populacji dorosłej – na metody niefarmakologiczne, takie jak dieta, zmiana stylu życia czy ćwiczenia fizyczne. Środki farmakologiczne podajemy wyjątkowo – jeśli problem jest zbyt poważny a działania niefarmakologiczne nie przynoszą efektu.

BEATA SCHÖNWALD



▲ MUDr. Stefan Rucki.

▲ Okładka ostatnio wydanej publikacji.

Fot. autorka

PREVENENCE NEMOCI OBĚHOVÉ SOUSTAVY V PEDIATRII

Stepán Rucki, František Stožíček



TRITON

styczną dietą i szybką utratą kilku kilogramów! Leczenie otyłości to przede wszystkim zmiana stylu życia. Lekarze doszli również do wniosku, że w celu uzyskania znaczących korzyści zdrowotnych niekoniecznie trzeba dążyć do osiągnięcia idealnej wagi ciała. Okazuje się otóż, że utrata już 5-10 proc. wagi wyjściowej zmniejsza ryzyko powikłań związanych z otyłością, takich jak nadciśnienie tętnicze czy podwyższony poziom cholesterolu. Rodzice powinni mieć świadomość, że dużym osiągnięciem jest już zahamowanie przyrostu masy ciała dziecka, gdyż sam fakt, że dziecko rośnie, będzie automatycznie obniżał nadwagę. Takie postępowanie jest zalecane zwłaszcza wobec dzieci w wieku przedszkolnym. Za odchudzanie możemy się zabrać później. Najskuteczniejszą metodą będzie łączenie ćwiczeń fizycznych z ograniczeniem nadmiernego przyjmowania kalorii. Jeżeli bowiem regularny wysiłek fizyczny nie stanowi integralnej części odchudzania, masa ciała po początkowej redukcji z reguły się zwiększa. Z dietą dr. Kwaśniewskiego nie mam żadnych doświadczeń, lecz na pewno nie zalecałbym jej stosowania u dzieci.

na z dużym prawdopodobieństwem założyć, że i ono wcześniej czy później sięgnie po papierosa. Nie mówiąc o tym, że jest ono przez cały czas narażone na szkodliwe skutki biernego palenia. Wiele zależy również od środowiska, w jakim dziecko się obraca. Warto więc pomóc mu w doborze odpowiednich, czyli niepalących, kolegów.

■ ■ Wiadomo, że ludzie otyli częściej zapadają na choroby układu krążenia. Czy nadwaga jest cechą dziedziczną?

Obecnie przyjmuje się, że czynniki genetyczne mogą stanowić do 40 proc. przyczyn prowadzących do otyłości. Pozostałe 60 proc. to czynniki środowiskowe, które można modyfikować. W rodzinach, gdzie występuje nadwaga lub otyłość ogromną rolę odgrywa kultywowany przez nie model odżywiania się i ogólny, często mało aktywny styl życia. Fakt, że tymem tylko wtedy, gdy jemy więcej, niż spalamy, powinien wydawać się oczywisty. Niestety osoby otyłe z niezrozumiałych względów mają wielkie trudności z wyszczególnieniem potraw, jakie w ciągu dnia zjadły. Mają też tendencję do zaniżania ilości spożytych pokarmów – z analizy ich wypowiedzi wynika, że w granicach 35 proc.

■ ■ Pora więc zacząć się odchudzać,

MUDr STEFAN RUCKI O ZDROWEJ DIECIE

Czego dziecku nie żałować?

● W wieku niemowlęcym najlepszy jest pokarm naturalny. Karmienie piersią jest bowiem bardzo ważnym czynnikiem profilaktycznym, sprzyjającym prawidłowemu rozwojowi dziecka.

● Do głównych zasad prawidłowego żywienia w późniejszym okresie należy stosowanie właściwych proporcji poszczególnych składników pokarmowych.

● Udział tłuszczu całkowitego powinien stanowić nie więcej niż 30 proc. ogólnej wartości energetycznej pożywienia.

● W zdrowej diecie powinny przeważać tłuszcze pochodzenia roślinnego, które charakteryzują się dużą zawartością kwasów tłuszczowych nienasyconych. Tłuszcze pochodzenia zwierzęcego powinny być ograniczane.

● Zamiast słodyczy i łakoci dziecko powinno dziennie spożywać około pięciu porcji owoców i warzyw, które są źródłem wielu potrzebnych organizmowi witamin.

● Duże znaczenie mają pełnoziarniste produkty zbożowe (pieczywo pełnoziarniste, mąsli zbożowe itp.), zawierające znaczną ilość błonnika.

● Z produktów mięsnych najbardziej wartościowy jest drób – szczególnie kurczaki, a także mięso ryb.

● Zrównoważona dieta dziecka nie może się obejść bez mleka (2-3 szklanki dziennie) i nabiału – ze względu na zawarty w tych produktach wapń.

● Począwszy od wieku przedszkolnego zalecane jest podawanie produktów mlecznych o obniżonej zawartości tłuszczu.

● Zawierające dużo soli i tłuszczów wędliny i różne przetwory mięsne pochodzenia zwierzęcego powinny być ograniczane w spożyciu, podobnie słodkie napoje – z uwagi na wysoką zawartość kalorii.

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

Pochmurny przedostatni miesiąc roku

Listopad

*Z nocy na noc coraz zimniej,
Pochmurniej z dnia na dzień.
Ogołocią, osierocią
Świat w tym listopadzie.
Już na drzewach zgasta resztką
Liścianego złota,
złota jesień utonęła
w chlupoczących stotach.
Już zasypia borsuk w borze,
Nasionka – pod ziemią.
Nie ćwierkają sennie świerszcze,
w swych kryjówkach drzemią.
Wszystkie barwy gdzieś*

*przepadły
Niby kamień w studnię,
by nie spotkać się przypadkiem
Z nadchodzącym grudniem.*

Jerzy Ficowski

Miejsca ostatniego odpoczynku

Pierwsze dwa dni listopada (Pamiętka Świętych i Dzień Zaduszny) są nie tylko dla chrześcijan dniami, kiedy przypominamy sobie o naszych bliskich, którzy opuścili nas na zawsze. Udajemy się na cmentarze, dekorujemy groby kwiatami, zapalamy znicze i stajemy cicho nad mogiłami. Chrześcijanie modlą się za dusze zmarłych wierząc, że spotkają się z nimi na wieczności i nazywają cmentarze miejscami ostatniego odpoczynku.

Kult zmarłych jest jednak starszy od chrześcijaństwa. Wśród starych Słowian znana była troska o zmarłych, która nie kończyła się obrzędem pogrzebowym. Pamiętano o nich stale uważając, iż dusza ma te same potrzeby, co żywy człowiek. Wobec tego, szczególnie jesienią i zimą, palono ognie dla ogrzania dusz, stawiano na grobach naczynia z kaszą i miodem itp. Jeszcze w XVIII i XIX wieku znane były obrzędy „dziańców”, mające pomóc duszom blakającym się po świecie w znalezieniu drogi do zaświatów, a Rusini jeszcze na początku

XX wieku palili w dniu święta zmarłych ognie na rozstajach dróg, by dusze, wędrujące po świecie, mogły się ogrzać.

Słowo cmentarz pochodzi z greckiego „koimeterion”, co oznacza sypialnię lub ogólnie miejsce odpoczynania. Z łacińskiej formy „coemiterium” powstała nasza nazwa cmentarz, słowacki „cintorin”, francuski „cimetiere”. Błędne jest więc wywodzenie tej nazwy od smętku. Czeska nazwa „hřbitov” oznacza miejsce pogrzebienia, niemiecki „Friedhof” – miejsce pokoju.

U nas przeważnie czcimy stare zwyczaje i miło nam, jeśli możemy odwiedzać groby naszych bliskich. Nie zawsze jest to możliwe. W wyniku wojen na przykład tysiące ludzi poległo w obcych krajach, a dbałość o ich mogiły przejęli miejscowi kombataneci, harcerze, młodzież szkolna... W związku z tym przeczytajcie opowiadanie **Mariana Orłonia**

Żołnierskie groby

Patrzyliśmy w milczeniu na cztery żołnierskie groby. Na każdym paliła się lampka, na każdym pachniały świeże gałązki świerka. Nieco z boku znajdował się piąty grób. Na

nim również były świerkowe gałązki i jesienne kwiaty, choć myśmy ich nie kładli. Wiedzieliśmy, że o ten grób dbała zawsze pewna stara kobieta.

Przychodziła tu z miasteczka. Zbierała z mogiły opadłe liście, przynosiła świeże kwiaty, zapalała lampki.

Patrzyliśmy na ten piąty grób i wszyscy chcieliśmy zapytać naszą panią, kogo tam pochowano. Ubiegł nas Jurek.

- Proszę pani – spytał. – A czy tu spoczywa syn albo mąż tej starej kobiety?

- Nie – odpowiedziała pani. – Tu spoczywa zupełnie nieznany żołnierz. Poległ w walce o nasze miasto. Był bardzo młody, tak jak syn tej starej kobiety, który też zginął. A matka nie wie nawet, gdzie znajduje się jego grób. I dlatego troszczy się o mogiłę tego nieznanego żołnierza, tak jak o mogiłę własnego syna.

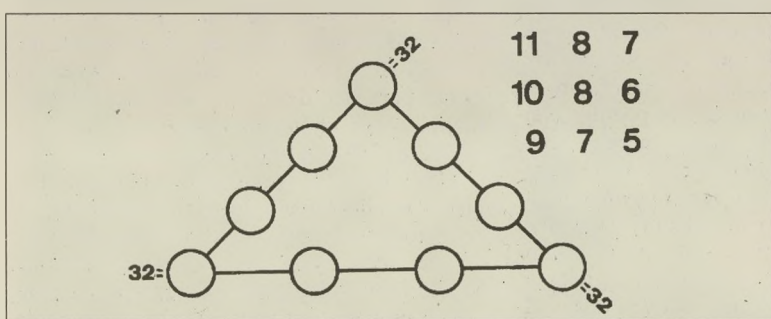
Nie pytaliśmy o nic więcej. Ruszyliśmy w stronę miasta. Nad grobami pozostały tylko ciche topole, stojące tam jakby na straży.

Gdyśmy się zbliżali do miasta, minęła nas stara kobieta w czarnym płaszczu. Szła w przeciwnym kierunku. Bez słowa zdjęliśmy przed nią czapki.



▲ Symboliczne groby żołnierzy na cmentarzu w Olbrachcicach.

Pobaw się z Głosikiem □ □ □ □



Zabawę z cyframi możesz potraktować jako wstęp do polubienia matematyki, spróbuj więc w 9 pól wstawić podane liczby tak, by ich suma na każdym boku trójkąta wynosiła 32.

Kolumnę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

Dla zręcznych rąk

Zwykły wieszak?

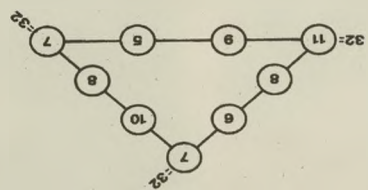
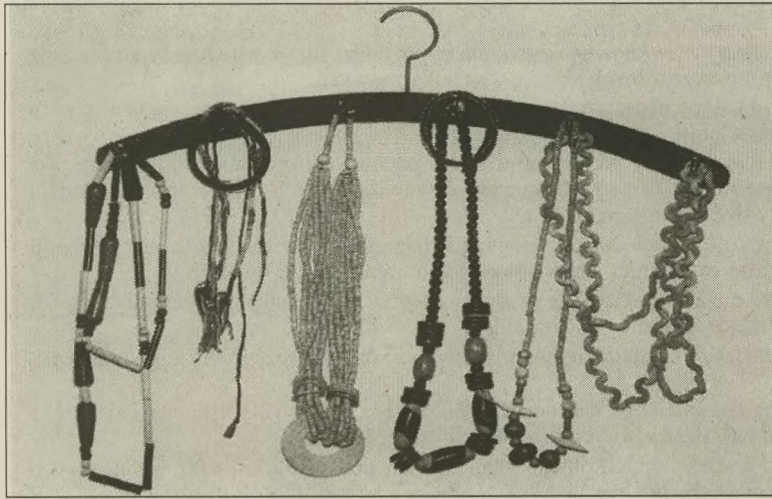
Listopad jest tradycyjnie czasem jesiennych porządków, a także grudniowe święta zbliżają się milowymi krokami.

Wiem z doświadczenia, że korałe, wisiorki, bransoletki i inne drobiazgi zalegają zazwyczaj szuflady, płaczą się w różnych pudełkach. Proponuję wam zatem zrobienie specjalnego wie-

szaka, bardzo prostego do wykonania. A więc:

Weźmiesz zwykły drewniany wieszak, pomalujesz go na ulubiony kolor. Wieszak może być jednobarwny lub w kwiatki czy inne wesołe motywy. Przy pomocy wiertła zrobisz otworki, w które wkręcisz haczyki – no i robota skończona. Taki wieszak może być także miejscem w przedpokoju, gdzie wieczniew gubiący klucze tatuś umieści klucze od piwnicy, strychu itp.

Powodzenia życzy
LITERKA



Rowiązanie zadania:

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu“, Komenského 4, 737 01 Český Těšín.
Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ w polu

(24)



Zasię były jeno dłonie, przyczepione wytrwale do pługowych dzierzysk, zasię oczy wpatrzone przed siebie, i przysgarbione łopatki i głowa w przód podana i ciężki, żyłasty krok.

Trzeba orać, hej trzeba!

W tym oraniu dusza się Jędrysowa isticzy, w tej orce radosnej i w tym bożym trudzie radość się wielka, człowiecza i jedyna isci, w tym oraniu jest żywot jego cały, i serce jego, Jędrysowe, całe.

W duszę się wsacza wielkimi kroplami jak miód zapach żyźnej ziemi, i woń słonecznego ciepła; usiła, wzmacnia, w żyły krwi wlewa i moc do ramion ogrom.

Przyjechał znowu na skraj roli, ku miedzy. Nawrócił. Poślinit dłonie i krzyknął na nowo:

- Wio, siwule, wio!...

Konie szarpnęły posłusznie rzemiennymi szterami. Lśniaca stal pługa wpiła się wielokrotnym chceniem w Jędrysową rodna ziem.

Na nowo zapachniała ziemia korzeniami i wonią samej siebie. Korzenną, żywiczną, macierzankową, ziemną.

Pług krajał i odwalał nową skibę.

- Boże pomagaj!... - dzwonił nad Jędrysową przychyłoną głową skowronek w szklanej kuli powietrza.

- Dej, Panie Boże!... - odpowiadały mu świegotliwymi echami wszystkie pola dokoła, miedze i wszystkie łąki i lasy wszystkie i wszystkie ten wiosenny, w urodzie słońca woniejący świat.

Ondraszkowa śmierć

Muzykanci wycinali od ucha kowole, kaczoki i kołomajki - mig, mig, mig! - noród bił nogami w dębowóm dążce, dziewuchóm maszle we włosach i wstęgi przy fiertuchach furczały kołym - tańcowali w Horakowej gospodzie.

- A jyny do tego, a po naszymu! - Hej, ju!

- A wiesioło, a s tupanym! - Rym, rym, rym!

Tańcowali w Horakowej gospodzie.

Jura z Jewków, Michał ze Zuzankóm, Paweł z Madlynóm. Jedyn z drugóm. Ogibani, przegibani, a nogami o dębowóm dążce: buch, buch, buch!

Tańcowali o stoset.

Wczora była robociczka, robota była twardo; kiery przy kóniach w pańskim dworze, kiery inszy przy kopaniu zimnioków na grofskich szlogach, kiery inszy przy oraniu!

Ręce mdlały, w krzyżach śmigało - hej, a i zabolało, naszczypało, kiej sie w plecach wrypił ognim poganiaczów bykowiec!

A dzisio je niedzielca, roztomiło niedzieliczka, - a ku tymu kiermasz we Świadniowie.

Roz do roku kiermasz we Świadniowie! Sóm cysorz go pozwoliłi, sóm cysorz go nakozali, naporęczyć raczyli!

Roz je kiermasz we Świadniowie, w całym bożym roku! Tóz się trzeba powiesielić, a poskokać, a tóm żałość, co je w sercu, precz wyciepać, jak kęs gnoja, - a tóm boleść, co żre w płucach, co tam szczypie jak sól słono, nasypano w żywe mięso - za pysk chycić, a prasnóć s nim do wymolo, zakatrupić, z błotym zmiyszać, nogóm skopać, sponiewiyrac, aż s ni slychu nie zustanie!

Muzykanci wycinali od ucha kowole, kaczoki i kołomajki.

- Mig, mig, mig!

- Buch, buch, buch!

Noród proł nogami o dębowe deski na dążce, dzieuchóm maszle i fortuchy fyrkały kołym razem z warkoczami.

- Rym, rym, rym!... - tańcowali w Horakowej gospodzie.

Marynka z Jędrysym, Jura z Maryjannóm, Zuzanka z Michałym, co był przy kóniach. Każdy z każdym.

Tańcowali o stoset.

Wczora była robociczka, - pański zogón krwióm się znaczył, grofski pole potym ciykło, - mozól kwitnół kole miedzy, a bykowiec - jejk, jej! - jak pióg oroł się do pleców!

A dzisio je niedzieliczka, roztomiło, szykowniushko, tóz się trzeba powiesielić, potaćcować, a poskokać, na tóm dole głupióm człeczóm, na to w tydniu harowani!

- Hej, ju!

- A do tego, a wiesioło!

Bo dzisio je niedzieliczka a ku tymu kiermasz we Świadniowie. Sóm cysorz go nakozali, - i grot nie śmi pyskym szczekać, i grof musi cicho być!

Tirli-hóśle, bum-bzum bacy, wygrowali o stosześć!

Gospoda się w tańcu kiwie, gorzoliną się ożyro, kolybie się w kłóńie-tónie, huśtają się okna, dwiyrze, rozkiwoł się cały świat!

Jewka z Juróm, Jędrys z Zuzkóm, a Madlyna zaś z Michałym.

Tańcowali o stoset.

A Ondraszek nejbardziej! Halke chycił kole pasu, biedro w biedro się wszczypili, - włosami go obmotała, zaślóniła bandlóm łoczy w tańcowaniu bezkresym, bez pamięci i bez czucio.

Oba szwarni, oba herscy. Oczko u nij, jak gwiozdeczki, a u niego jak noc czorne. Liczka u nij jak piwónki, a u niego grofsko-biole. Ón jak to-pól śmigły, prosty, óna - kwiotek kajś na łące.

Ciepały się w uszy brzmiynia. Kaczokowe, kowolowe, - muzykanci rzli muzykóm. Rozkiwała się gospoda, rozbawiła, rozkrećciła. Tańcowani szło. Tańcowali społym.

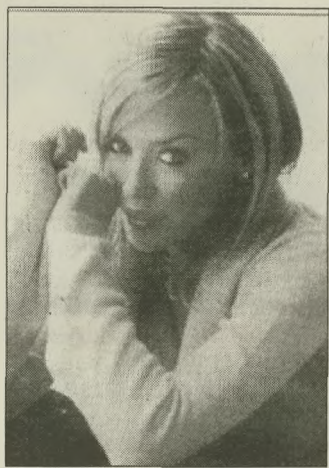
A Ondraszek nejbardziej!...

Rym o dążce, rym o powoł, burzóm niós się w wirny tón. Szust dziewuchóm, szust kabotym - zamiatół s nim a ponosił! Tęczowe go niesóm skrzydła, złote kónie unoszajóm, a wiesiołość, a dumnota, pański gryf! Biole zęby, czorne oczy i ty tęczę złote hań!...

- Co mi Prażma, tam, we Frydku, co mi jego gniwy! Niech tu naszle mi portaszów, niech tu przyjdóm z nohajami! Zęby wszystkim powytókóm, - joch tu gazda, joch tu pón! Między swoim jo norodym, - nie dajóm mnie panu zgryźć! A i jo móm ręce jeszcze, zdrowe ręce, krzepki ręce! Toporeczek jeszcze móm! Słyszycie jak zwóni w tańcu? Cingi-lingi pobrzkuje? Hej, wytoczym jo s nim jeszcze tóm Prażmowóm grofskóm krew! Strziknie, zbluchnie mu z głowiczki, jak fónšana w jego zómku! Wycyckóm jo jeszcze kiejsi z jego dusze krew czyrwionóm. Jyny poczkej, w zómku pón!...

(cdn.)

PLOTKI



▲ Jeszcze nie przebrzmiały echa jej ostatniej trasy koncertowej, ocenianej jako najambitniejsze przedsięwzięcie w karierze **Kylie Minogue**, a tu gwiazda muzyki pop szykuje nowy album - „Body Language” („Język ciała”). Nagrywa go w Anglii, Irlandii i Hiszpanii. Będzie to dziewiąta studyjna płyta Kylie.

Poprzednią - „Fever” - kupiło 6 mln fanów, w USA krążek uzyskał status Platynowej Płyty. Podczas trasy koncertowej, promującej te nagrania, piosenkarka towarzyszyła stuosobowa ekipa.

Kylie zaczynała swoją karierę jako aktorka, występowała w popularnych serialach, otrzymała nawet tytuł Najpopularniejszej Aktorki Telewizji Australijskiej. W 1991 r. wybrała estradę. Najwspanialszych przeżyć dostarczył jej koncert dla ponad 4 miliardowej (jeśli uwzględnić widzów) publiczności - podczas ceremonii zamknięcia Igrzysk Olimpijskich w Sydney w 2000 roku.

◆ Będąc niedawno w pewnym nowo stawianym budynku w Los Angeles, **Dustin Hoffman** wdał się w rozmowę z młodymi robotnikami. - *Czy jesteście członkami gangu?* - spytał śmiało aktor, wskazując na ich tatuaże. - *Nie, ale byliśmy* - usłyszał odpowiedź. Pochwalił ich za to, przykazał trzymać się z daleka od światła przestępczego i uczciwie zarabiać na życie, a na koniec wyciągnął portfel i dał każdemu po 50 dolarów „na obiad”. (k)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

ZACHOWANIU SMUKŁEJ SYLWETKI SPRZYJA PICIE NAPARÓW Z ZIOŁ ORAZ ODCHUDZAJĄCYCH HERBAT

Akupresura zamiast kanapki

Jesienią i zimą jesz bardziej kalorycznie, schrupiesz smakowite ciasteczko, sięgniesz po kawałek czekolady i... powoli strzałka wagi przesuwają się do góry. Oto dziesięć sposobów, które ułatwią ci nie tylko schudnięcie, ale i zachowanie smukłej figury.

Wystarczy tylko trochę zmienić nawyki żywieniowe, a także wykonać naturalne środki wspomagające trawienie i pobudzające metabolizm organizmu, aby schudnąć i nie mieć większych problemów z wagą.

Włącz dopalanie. Gdy odczuwasz brak energii - używaj więcej curry. Ta indyjska mieszanka zawierająca m.in. kurkumę, kardamon, pieprz, liście laurowe, rozpala wewnętrzny „ogień” i pobudza wydzielanie soków trawiennych. Przemiana materii odbywa się na wysokich obrotach, co ułatwia trawienie, przyspiesza usuwanie szkodliwych produktów i dostarcza dużo energii. Z kolei mielona papryka ułatwia spalanie tłuszczów.

Wypij napar z cynamonu. Gdy cierpisz na uporczywe wzdęcia, zaparz sobie herbatkę: łyżeczkę mielonego cynamonu zalej filiżanką wrzątku, parz 10 min. i wypij po posiłku. Inny przepis: wrzuć do 1/2 l zimnej wody całą łaskę cynamonu, 2 goździki i 2 łyżeczki kolendry. Gotuj 15

min., wsyp łyżeczkę herbaty i pozostaw do zaparzenia. Wlej 100 ml mleka, wsyp szczyptę pieprzu i pozostaw na 5 min. Osłódź miodem, wlej napój do termosu i wypij tę porcję w ciągu dnia. Napój polecany jest osobom, które mają tzw. leniwy układ trawienny.

Używaj jak najczęściej miksera. Zamiast zagęszczać zupy smażkami lub śmietaną, zmiksuj je. Dzięki temu będą odchudzone, jak również łatwiej przyswajalne. Miksuj także owoce i w tej postaci mieszaj je z jogurtem oraz chudymi serkami.

Akupresura zamiast kanapki. Pomaga ona szczególnie osobom, które stresy rozładują zwiększoną porcją jedzenia. A oto sposób, aby się pozbyć napięcia, nie sięgając po kanapkę: połóż obie dłonie na tyle głowy tak, aby kciuki leżały na wgnięciu, znajdującym się po obu stronach kręgosłupa. Uciskaj te miejsca, aż poczujesz lekki ból.

Jedz warzywa bez umiaru. Sięgaj po kapustę świeżą i kiszoną, selery, pietruszkę, marchew oraz

mrożonki. Dzięki temu uzupełnisz niedobory witamin i biopierwiastków.

Oszukaj głód czerwonej herbatą. Ten pochodzący z Chin smaczny napój łagodzi głód i zmniejsza apetyt na słodkie. Dostarcza też garbników, które ułatwiają spalanie tłuszczów. Jak ją przygotować? Łyżeczkę herbaty zalej filiżanką wrzątku i pozostaw na 5 min. pod przykryciem, aby się zaparzyła.

Pozbądź się nadmiaru wody i schudnij. Wraz z przybywaniem lat, organizm wytwarza coraz mniej kwasów żołądkowych, które umożliwiają przyswajanie białka. Skutek jest oczywisty: zwiększenie wagi. Dlatego przed posiłkami pij 1-2 łyżki octu jabłkowego wymieszanego ze szklanką zimnej wody. Ocet jabłkowy usuwa też nadmiar wody międzykomórkowej. Już po 2 tygodniach odnotujesz spadek wagi i - jeśli ci dokucza opuchlizna nóg - wyraźne jej zmniejszenie.

Zachowuj się jak skąpiec. Kupując wędlinę, wybieraj chude gatunki, najlepiej wyroby z drobiu. Mięsa smaż bez tłuszczu, na patelniach teflonowych. Możesz także przyrządzić je na grillu, wcześniej wystarczy mięso lekko posmarować olejem.

Popraw trawienie... przysnierz. W dobrze ukrwionym organizmie prawidłowo przebiega przemiana materii. Komórki otrzymują niezbędną ilość składników odżywczych



▲ Gdy zaczyna ci dokuczać głód lub masz apetyt na słodkie, uciskaj punkt pod nosem.

oraz tlenu, zapewnione jest też usuwanie szkodliwych produktów spalania. I tu pomogą ci przemienne przysnierz (na koniec zawsze powinien być zimny), które wzmocnią też odporność. Już po 2 tygodniach zauważysz, że masz lepsze trawienie i samopoczucie, a także piękniejszą, gładką skórę.

Dużo spaceruj, zaprzyjaźnij się z rowerem. Regularne uprawianie sportu sprawia, że szybciej odnawiają się komórki. Najlepsze efekty osiągniesz, gdy będziesz ćwiczyć 3-4 razy w tygodniu po 30 minut. Twoje ruchy staną się bardzo sprężyste, wzrośnie masa mięśniowa, mięśnie zaś spalają więcej energii niż warstwa tłuszczowa. A ty schudniesz.

Pamiętaj! Zjesz chudo i smacznie, gdy do przyrządzenia sosów sałatkowych zamiast 2 łyżek oleju użyjesz łyżki oleju i łyżki wody lub gotowy sos sałatkowy wymieszasz z jogurtem. (PD)

ZNACZNĄ ULGĘ PRZYNOSZĄ KROPLE

Zapalenie spojówek

Zaczerwienione, piekące oczy oraz uczucie jakbyśmy mieli piasek pod powiekami - dolegliwości te znamy chyba wszyscy. To objawy zapalenia spojówek. Oczy łzawią, czasem pojawia się nawet wydzielina, która skleja powieki. Przyczynami zapalenia spojówek mogą być m.in. bakterie, wirusy, grzyby, ale także nieskorygowana wada wzroku, pył i dym, nieprawidłowy wzrost rzęs, przemęczenie oczu, oraz wszechobecne alergie. Jak sobie radzić z tymi dolegliwościami? Pewna grupa zapaleń (infekcyjne) powinna być leczona antybiotykami pod kontrolą specjalistyczną. Znaczną ulgę przynoszą także krople dostępne w aptekach bez recepty.

Jednak zapaleniu spojówek najlepiej zapobiegać. Osoby pracujące przy komputerze powinny robić sobie częste przerwy - najlepiej kilkunastominutowe, w czasie których należy zamknąć oczy. Monitor, z którego korzystamy, musi stać na wysokości naszego wzroku, a między oczami a ekranem nie powinny znajdować się żadne przedmioty. W przypadku

zadymionych pomieszczeń zastosowanie znajdują nawilzacze powietrza. (pp)

■ RADA ■ RADA ■ RADA ■ RADA ■ RADA ■ RADA ■ RADA ■ RADA

ODPOCZYNEK NA ŚWIEŻYM POWIETRZU SZYBCIEJ REGENERUJE ORGANIZM

Podnieś sprawność umysłu

Niezależnie, czy się uczysz, pracujesz, czy też jesteś na emeryturze - twoim szarym komórkom przyda się zastrzyk energii. Czy wiesz jak szybko i w naturalny sposób poprawić pamięć, i koncentrację?

Jeśli umysł jest przeciążony, zaczyna szwankować całe ciało - czujesz zmęczenie, niechęć do życia. Pojawiają się problemy z koncentracją, proste czynności sprawiają ci trudność i musisz włożyć wiele wysiłku w to, co np. po urlopie robiłaś z zamkniętymi oczami. Po co tak się męczyć? Najpierw ułóż swoje zajęcia, tak by mieć czas na wypoczynek. Czym prędzej sięgnij też po sprawdzone środki.

Usuń znużenie. To rodzaj zmęczenia, które pojawia się, gdy ciągle wykonujesz tę samą czynność, np. czytasz czy robisz rachunki. Dlatego powinnaś przestrzegać kilku ważnych zasad. W czasie pracy umysłowej:

- rób przerwy minimum po półtorej godziny; wstań,

przejdź się po mieszkaniu, na 15 min. wyjdź na balkon lub na krótki spacer.

- zawsze zaczynaj od rzeczy najtrudniejszych, praca pójdzie ci szybciej;

- pracuj przy otwartym oknie, im więcej tlenu w pokoju, tym lepiej i szybciej mózg kojarzy fakty;

- w czasie pracy pij zieloną herbatę - oczyszcza organizm z toksyn.

Sięgnij do natury. Wspomagając pamięć lecytyna i cholina to cudowne substancje potrzebne wszystkim komórkom twojego organizmu. Są istotne w budowie błon komórkowych i ułatwiają przenikanie przez nie wszystkich substancji odżywczych. Te niezbędne organizmowi związki występują w jajkach, soi, orzechach ziemnych, orzechach, kielkach pszenicy i w wątróbce.

Czy wiesz, że... - Kwas foliowy jest równie cenny dla twojej pamięci jak lecytyna. Podobnie jak ona, jest potrzebny do większości procesów, jakie zachodzą w twoim organizmie, zwłaszcza w układzie nerwowym. Źródłem tej substancji są zielone warzywa - fasola, szparagi, pełnoziarniste pieczywo i sok pomarańczowy. Kwas ten powinny zażywać kobiety w ciąży, bo zapobiega powstawaniu wad układu nerwowego u płodu. (prz)

ZAPISAĆ SIĘ NA AEROBIK KLASYCZNY, A MOŻE NA FATBURNER?

Być w dobrej formie

Jest wiele rodzajów aerobiku. Nazwy zajęć prowadzonych w salonach fitness podawane są zazwyczaj skrótami z języka angielskiego. Często ta sama gimnastyka nazwana jest inaczej w różnych klubach. Przygotowaliśmy krótki przewodnik po formach aerobiku.

AEROBIK KLASYCZNY - poprawia kondycję. Ćwiczenia połączone są z układem choreograficznym. Intensywność zależy od poziomu grupy. **Low impact** - najniższy poziom ćwiczeń. Trening w tempie marszu. **High impact** - najwyższy poziom. **HI/LO, Intervall aerobik** lub **hi/low colombo** - połączenie ćwiczeń trudniejszych z łatwiejszymi, wykonywanych naprzemiennie. Ma wydłużoną część aerobową. Wymaga koordynacji ruchowej i większej pracy fizycznej w tym samym czasie.

STRETCHING - rozciąganie i rozgrzewanie mięśni. Najczęściej jako 10-15 min. rozgrzewka, ale również jako samodzielna forma aerobiku.

DANCE - najbardziej taneczna forma aerobiku. Trener uczy układu choreograficznego,

który jest później powtarzany i modyfikowany. Zajęcia nazywane są w zależności od rodzaju muzyki, np.: **funky aerobik** - do muzyki soul i funky. **Tropical session** - zajęcia przy gorących rytmach, np. hiszpańskich.

ABT (Abdominal, Buttocks, Thighs) - ćwiczenia modelujące i wzmacniające wybrane grupy mięśni: pośladków, brzucha i ud. Zazwyczaj po dłuższej i intensywnej rozgrzewce przechodzi się na wybrane grupy



mięśniowe. Ćwiczenia o małej intensywności, choć nie najłatwiejsze. Powtarzanie kilku serii „brzuszków” czy „piesków” (unoszenie nóg w bok w pozycji kleku podpartego) z ciężarkami na kostkach z niejednej pani może wycisnąć siódme poty. Już po kilku zajęciach widać efekty.

TBC (Total Body Condition), Power Pump, Body Shaping - praca nad całym ciałem przy pomocy ciężarków. Ten intensywny trening siłowy ma za zadanie wzmocnić mięśnie całego ciała oraz zwiększyć wytrzymałość organizmu. Ćwiczenia przy muzyce wykonywane są z pasami gumowymi, ciężarkami, małymi hantlami.

STEP - kombinacje ćwiczeń wytrzymałościowych na schodku (stepie). Wzmacniają układ sercowo-naczyniowy oraz mięśnie dolnej części ciała. Trening intensywny. **Circuit/Step&Sculp** - połączenie TBC ze stepem. Trening siłowy na stepie, poprawiający pracę serca, po którym następują ćwiczenia na mięśnie całego ciała.

SPINING (Aerobiking/Studio cycling) - czyli jazda na rowerze stancjonarnym. Trening należy do trudnych, o wysokim stopniu intensywności. Przeznaczony dla osób, które lepiej czują się na rowerze niż w tańcu. Opiera się na połączeniu i wykorzystaniu na przemian treningu wytrzymałościowego i siłowego. Jadąc na rowerze oddychamy intensywnie, zwiększa się dzięki temu wydolność układu krążenia, a dodatkowo wzmacniają się mięśnie dolnych partii ciała.

BOXAEROBIK (Aeroboxing/Hi Lo impact) - przeznaczony dla pań, które chciałyby nauczyć się podstawowych ciosów, kopnięć, chwytów stosowanych w boksie i kickboxingu. Podczas treningu nie dochodzi do tzw. sparingów, czyli walki, ale wykonywane są proste silne i atletyczne ruchy mające na celu poprawę kondycji. Wiele pań czuje się pewniej, znając podstawowe ciosy bokserkie. Mogą wykorzystać je do samoobrony.

KANGOOROBK - ćwiczenia aerobowe wykonywane w specjalnych butach, które zamiast normalnej podeszwy mają amortyzujące sprężyny. Buty chronią stawy i kręgosłup podczas treningu. Ćwicz się w nich wykonując skoki podobne do kangurzych (stąd nazwa ćwiczeń).

FATBURNER/Fatburning - czyli spalanie tłuszczu w ekspresowym tempie to zajęcia przeznaczone głównie dla osób otyłych. Są połączeniem ćwiczeń wytrzymałościowych z rzeźbieniem ciała. Trening polega na szybkim i dynamicznym poruszaniu się w rytm muzyki, przez ok. 40 minut. Ćwiczenia są męczące, bo nie ma przerwy na odpoczynek. Jednak dzięki temu w czasie 60 min. ćwiczeń można pozbyć się nawet 1000 kalorii.

TAE-BO - forma aerobiku, na którą składają się elementy takich dyscyplin sportowych, jak: boks, karate, kickboxing oraz taichi. Ćwiczenia wykonywane są przy głośnej i agresywnej muzyce. Zaliczają się do ćwiczeń trudnych i wymagających dużego wysiłku. (PRZ)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 30 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.50 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.05 Łalka (s.)
11.25 Ginące światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.35 Wakacje z duchami (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Wyprowadzić chorobę (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Program publicystyczny
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Agentka o stu twarzach (s.)
21.15 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.45 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.35 Szerokie tory (rep.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.30 Pegaz (mag.)
0.00 Żart (film dok.)
0.20 Obok (film pol.)
1.15 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (serial anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)

10.20 Przystanek praca (mag.)
10.35 VIII Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej
11.30 Doktor Ewa (s.)
12.10 Kabaretowe kawałki (pr. rozrywkowy)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Błękitna planeta (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Złoty interes (s.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Łowcy nagród (film dok.)
20.10 Zakonnica w przebraniu (film USA)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Prześpij się ze mną (film USA)
0.05 Zaproszenie mnie do stołu (recital Elżbiety Wojnowskiej)
0.55 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 8.00 Magazyn historyczny, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Ślęzak roku - cz. II, 16.15 Aktualność, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Gorący temat, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Lorna Doone (film ang.), 0.25 Ciuciubabka (film pol.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Dziwolągi (s. anim.), 8.00

Herkules (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Samo życie (s.), 21.45 Eksperyment Jasnowidz, 23.05 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Przebudzenie wiosny (pr. erot.), 1.35 Dziewczyna 1993 roku (pr. erot.), 2.35 Aquaz Superchat, 4.35 Magazyn religijny.

PIATEK 31 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Jedynećka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedynećki (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Przygody pana Michała (s.)
10.40 Uważaj, niebezpieczeństwo (dla dzieci)
11.00 Belgijka księżniczka w Meksyku (film dok.)
11.25 Barok w Pradze (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Wielkie sprzątanie (mag.)
12.45 La strada (film włos.)
14.30 Para w Polskę (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.35 Bez etatu (mag.)
16.00 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.00 Randka w ciemno (quiz)

18.40 Jaka to melodia? (quiz)
19.10 Przygody kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Złoto dezerterów (film pol.)
22.30 Pieśń kata (film USA)
0.15 Monitor Wiadomości
0.30 Biznes raport (mag.)
0.40 Pieśń kata (film USA)
2.10 Sekrety Weroniki (s.)

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (serial anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Święta wojna (s.)
11.05 Zraniona dumą (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Po obu stronach Odry (pr. publicystyczny)
14.50 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Cafe Fogg, czyli Co nam zostało z tych lat... (pr. rozryw.)
20.05 Zobacz to... (mag.)
20.15 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Jagielski: Na zdrowie (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.45 15 amore (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędny weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Teorie spiskowe (film dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Nieustraszone (s.), 10.30 Kurier, 11.15 Gość dnia (rep.), 11.30 Kurier, 11.45 Viva il canto (widowi-

ska), 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Zabójczy wirus (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Małe ojczyzny (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Gramy dla Was, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Józef Skrzek i Zbigniew Zamachowski (rep.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Muzyka u nas (mag.), 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (pr. public.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Pozytywne kobiety (film dok.), 0.00 W pogoni za miłością (film ang.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Dziwolągi (s. anim.), 15.15 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.05 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.50 Czarny grom (film USA), 23.40 Informacje, 23.50 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Błękit nocy (film USA), 2.15 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 30 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.30 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływali z J. Smetanową
10.00 Piknik u Ozyrysa (film USA)
11.40 Feralne chwile
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Pęknięcia (film dok.)
14.20 Przedwczesne zgoni (s. dok.)
15.15 Bajka
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
20.00 Taggart (s. ang.)
21.50 Spowiedź (film dok.)
22.10 Bez ogródek
22.40 Wydarzenia, komentarze
23.15 Wydarzenia europejskie
23.30 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.25 Szaleję za tobą VII (s.)
0.50 Obiektyw
1.20 Diagnosta
1.40 Piękne zguby
2.10 Czech i Niemiec się nie gra
3.05 Przygoda schodów i sonaty
3.20 Nieznane dole znanych
3.40 Europa dziś
4.05 „Poprask”.

■ TVC 2:

5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)

7.55 Panorama
8.30 Salon (mag.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Paszkwil
13.00 Skarby świata (film dok.)
13.20 Planety (s.)
14.10 Czeska muzyka (bajka)
15.00 Meduza (lista przebojów)
15.30 Na tropie
15.55 Piękne zguby
16.25 Co mogę dla siebie zrobić
16.30 Klucz (mag.)
17.00 Popularna mechanika dla dzieci
17.20 Popularis
17.50 Rozglądnij się, człowieku
18.10 Skarby świata
18.25 Echo
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Magazyn Paraolimpijski (sport)
19.40 Sława zwycięzcom
19.55 Głosy poezji
20.00 Czeskie przygody w Himalajach (s. dok.)
21.00 O ostatnich sprawach człowieka
21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Klub Filmowy – Pokój syna (film USA)
23.30 Najlepsi z klasyki (pr. muz.)
0.05 Czeskie przygody w Himalajach (film dok.)
1.00 Arthur Blythe Quartet (pr. muz.)
1.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (serial)
2.00 Wydarzenia, komentarze
2.30 Czarne owce
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Salon
4.25 Wielki Wóz.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Szkoła złodziei 2 (film włos.), 11.25 Lekcje gotowania, 11.05 Knots Landig (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Ochroniarz (s.), 15.40 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.20

M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 21.00 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.50 Kocioł (talk show), 22.40 72 godziny (s.), 23.40 Cicha sprawiedliwość (film USA), 1.25 Oddział specjalny (s.), 2.50 Kocioł (talk show), 3.30 Wakacyjna Karuzela, 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namieśny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.55 Wspaniali i bogaci (s.), 10.50 Prima jazda, 11.55 Niech żyją duchy (film USA), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Gorączka (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Chłopcy i mężczyźni (s.), 21.05 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.10 Ciernie (talk show), 23.05 Tajemnica wyspy potworów (s.), 1.00 Na temat!, 1.10 Edel i Starckowa II (s.), 2.05 Sauna (talk show).

PIATEK 31 PAŹDZIERNIKA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Czerwony strach (film USA)
11.40 Diagnosta
12.00 Wiadomości
12.10 Solo dla...
13.00 Bajka
14.10 Przygody kryminalistyki (s.)
15.05 Nasza wieś
15.25 Orkiestra dęta (pr. muz.)
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.35 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox

18.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Jack i czarodziejska fasola (film USA)
21.40 Balkowiny
22.30 Wydarzenia, komentarze
22.40 Prognozy pogody
22.42 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Oddział specjalny (s.)
0.15 Kasyno (film USA)
3.05 Droga wzwyż (s.)
3.50 Moda - Ekstrawagancja
4.10 Skarby świata (s.)
4.25 Smecz.

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Magazyn Paraolimpijski (sport)
12.35 Sieroty z pustkowia (film dok.)
13.00 Popularis
13.30 Labirynt
14.00 ABCD Ekologii
14.10 Game Page
14.25 Walka płci w świecie zwierząt (s. dok.)
14.55 Chcicie mnie?
15.10 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.30 Ludzie burmistrza V (s.)
15.50 Wydarzenia europejskie
16.00 U nas w Europie
16.30 Przygody nauki i techniki
17.00 Dee Dee Bridgewater (dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (serial)
20.00 Pop-music (s.)

20.50 Herbata dla trzeciego
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Terra music
22.10 Czeska soda
22.30 66. sezon
23.55 Robbie Williams: Show
1.05 Momenty losu
1.20 Pop-music (s.)
2.10 Wydarzenia, komentarze
2.30 Echo
3.00 Newshour with Jim Lehrer
3.55 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
4.05 W drzewach jest A. G.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Tajemnica miłości (film), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 13.35 Niewiarygodne przygody, 14.05 Gwiezdna brama (s.), 14.55 Ochroniarz (s.), 15.50 Kachorra (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Mickowe niebieskie oczy (film USA), 22.35 Prask!, 23.10 Puszek (erot. talk show), 0.00 Blade (film USA), 2.30 Prask!, 3.00 Zaloty, 3.50 „Čtveráci”, 4.25 Doktor z gór.

■ PRIMA:

8.00 Najdroższy skarb (s.), 9.00 Wspaniali i bogaci (s.), 9.55 Prima jazda, 11.15 „Jak básníkům chutná život” (film czes.), 13.20 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.50 Beverly Hills 90210 (s.), 14.45 Kojak (s.), 15.45 Gorączka III (s.), 16.45 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Big Ben IV (s.), 21.55 Telebazar (pr. rozryw.), 23.00 Delta Force 3 (film USA), 0.55 Na temat!, 1.05 NHL Power Week, 1.35 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.35 Caruso show (pr. rozryw.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna

Pragniemy tą drogą złożyć podziękowania lekarzom i całemu personelowi Interny II oraz Pogotowiu szpitala w Trzyczcu – Sosna, za opiekę w czasie choroby naszego Drogiego

śp. EDWARDA DYRBUSIA

W smutku pogrążeni siostra Józefa z córką Danutą i synem Bohdanem z rodzinami, oraz brat Oton z żoną Heleną, córką Grażyną i synem Dariuszem.
GL-142

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciołom, znajomym i sąsiadom za wyrazy współczucia, kondolencje, wieńce, kwiaty i liczny udział w uroczystości żałobnej naszego Drogiego

śp. JERZEGO KUBOKA

Szczególne podziękowania składamy pastorowi Janowi Cieślowskiemu za przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz przyjaciołom z Gimnazjum Orłowskiego za ostatnie pożegnanie. Zasmuceni najbliżsi.
RK-208

Wyrazy głębokiego współczucia
pani DOROCIE KOCH
z powodu tragicznej śmierci matki

śp. MARYLI HUPKA

składają pracownicy szkoły oraz Macierz Szkolna w Koszarzyskach.
GL-140

Dnia 28 października mija 1. rocznica śmierci
śp. HELENY ZAWADZKIEJ

z Ropicy. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.
AD-246



„Odeszłaś, ale w sercach naszych żyjesz nadal”

Dnia 26. 10. minęła czwarta rocznica śmierci

śp. DANUTY NOWAK

z Wędrzyni. O chwilę cichych wspomnień proszą mąż i dwie córki z rodzinami.
AI-064



W smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 25. 10. 2003 zmarła w wieku 91 lat nasza Kochana

śp. EMILIA BOGUNIOWA

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 30. 10. 2003 o godz. 13.00 w kościele katolickim w Karwinie Frysztacie. Odjazd autobusu na cmentarz w Karwinie Kopalnie zapewniony. Zasmucona rodzina.
RK-209



„Prosimy Cię Panie, okaż Mu Swe żmłowanie”

W głębokim żalu i z bólem w sercu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 25. 10. 2003 po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 62 lat, Pan Bóg powołał na wieczność, naszego Ukochanego Brata, Wujka, Kuzyna

śp. EDWARDA DYRBUSIA

z Trzyczca I. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 30. 10. o godz. 14.30 z Rzymskokatolickiego kościoła w Trzyczcu. W smutku pogrążona rodzina.
GL-141



▲ Niezwykły rekord - nie tylko Galerii Zamkowej „Chagall” w Karwinie Frysztacie - zanotowali na swym koncie wystawiający tu swoją twórczość Sara i Jan Saudkowie. Jak poinformowała nas kierowniczka galerii Hildegarda Schmuckerowa prawie codziennie zwiędza wystawę około 400 osób. Zapowiedzią tak wysokiej liczby oglądających był już wernisaż wystawy, na który zjechało z całego okręgu również kilkaset miłośników twórczości Sary i Jana Saudków. Frysztacka wystawa kończy swój byt w niedzielę 2 listopada, by po zapakowaniu pojechać do Paryża, gdzie w ramach uroczystego otwarcia wystawy odbędzie się chrzest wydanego tu albumu fotografii Sary Saudkowej. Rekordowym dniem była we Frysztacie niedziela 14 września - Dzień Dziedzictwa Europejskiego, kiedy na wystawie zjawili się prawie 1000 zwiedzających. Na zdjęciu autorzy w dniu wernisażu pozują fotografikowi. (o)
Fot. EDMUND KIJONKA

POEZJA W NIEBOROWSKIM KLUBIE MŁODYCH Gitarą i piórem

NIEBORY (kor) – Na wieczór z poezją i muzyką zaprosił w poniedziałkowy wieczór do nieborowskiego Domu PZKO wszystkich wrażliwych miejscowy Klub Młodych. Jak powiedziała szefowa Klubu i główny organizator spotkania, Halina Sikora, była to pierwsza po długiej, bo aż siedmioletniej przerwie poetycka impreza w Nieborach. - *Miejmy nadzieję, że na kolejną nie będziemy musieli czekać dalsze siedem lat.*

Z zaproszenia skorzystała piątka poetów. Oprócz wierszy Haliny Sikory zabrzmiały utwory młodzieżowej Ani Siwek oraz przedstawicieli starszej już nieco generacji, Kazimierza Kaszpera i Jacka Sikory.

Swoją poezją podzielił się też z publicznością aktor Sceny Czeskiej Teatru Cieszyńskiego, Petr Pěnkava. Wiersze pozostałych autorów czytali aktorzy: Jola Molenda (olbrachcizanka, obecnie w Teatrze Ateneum w Katowicach) oraz Dariusz Waraksa i Mariusz Osmelak (Scena Polska).

Gromkimi oklaskami nagrodzono też folkowy duet „Večirek” z Trzyczca, który urozmaicił wieczór czeskimi i gwarowymi piosenkami. Spotkanie zakończył recital pieśniarki Beaty Bocek z Żukowa Dolnego, która ostatnio – a można to stwierdzić buszując po internecie – ze swoimi czeskimi i polskimi utworami odnosi sukcesy na folkowych festiwalach w RC.

Listopad w PTM

Podczas listopadowego spotkania członków Polskiego Towarzystwa Medycznego w RC, które odbędzie się w piątek 7 listopada 2003 o godz. 19. w Bibliotece w Karwinie Frysztacie, wystąpi Adam Kwieciński, wydawca periodyków o tematyce medycznej, jak „Poradnik lekarza-praktyka”, „Monitor Lekarski”, „Poradnik Stomatologiczny”, „Medycyna Specjalistyczna”.

Ponadto członkowie PTM będą mile widziani na imprezie Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Cieszynie, które odbędzie się w czwartek 13 listopada o godz. 18. w „Kafece Muzeum” w Cieszynie (RP). W programie odczyt specjalisty w dziedzinie opieki rehabilitacyjnej nad dziećmi niepełnosprawnymi. (s)

Nowa wystawa w bibliotece

Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie wznawia po wakacyjnej i remontowej przerwie swoją działalność wystawienniczą. Tym razem przygotowano wystawę jubileuszową dwójga znanych i cenionych twórców zaolziańskich – Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

Pani Alicja Bartulcowa znana jest szerokiemu gronu miłośników malarstwa na Zaolziu zwłaszcza swoimi akwarelami i portretami. Także drugiego artysty nie trzeba przedstawiać, gdyż exlibrisy, małe „klejnociki” Zbigniewa Kubeczki, zdobią na pewno książki w niejednym domu. Patronatem honorowym objął tę wystawę Konsulat Generalny RP w Ostrawie a dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury RC do wystawy przygotowano katalog.

Na wernisaż zapraszamy w piątek 31. 10. 2003 o godz. 17.30 a wystawę będzie można zwiedzać do 20 grudnia br.

■ kina

KARWINA – Centrum: Legna blondynka 2 (30, 31, godz. 15.30 i 17.45), Cztery piórka - próba honoru (30, 31, godz. 20.00), Reflex: Albinos imieniem Noi (30, godz. 17.00 i 20.00), Zielone piekło (31, godz. 20.00), Z zimną krwią (31, godz. 17.00), EX: Miodowy miesiąc (30, 31, godz. 19.00), CZESKI CIESZYN – Central: Kill Bill (31, godz. 17.15 i 19.30), TRZYNIEC – Kosmos: Szkoła stewardes (30, 31, godz. 17.30 i 20.00), Filmowy klub: Szyńska, szynka (30, godz. 20.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB, Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **KOTULOWA DRZEWIÓNKI, Hawierzów Będowice:** stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnictwa w Cieszyńskim”. Otwarte do 31. 10. wt-pt: 8-16, so-nie: 12-16.

▲ **MUZEUM TRAGEDII**

ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

„GALERIA ZDROWEGO MIASTA”, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 31. 10. wystawa twórczości Jitki Gřeškovéj i Miloslavy Štemonowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina: do 7. 11. wystawa ceramiki Jarki Rybowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 30. 11. wystawa „Tajemnica światła” Antonína Gavlasa. Otwarte po-pt: 9-15.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: Od 31. 10. do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

■ zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regea 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w ob-

ce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

BOGUMIN - comiesięczne spotkanie Klubu Kobiet PZKO 3. 11. wyjątkowo się nie odbędzie.

CIERLICKO - dzieci szkoły i przedszkola zapraszają na spotkanie p.n. „Co przynosi jesień” 4. 11. godz. 16.00 w lokalach PSP. Program: występ dzieci szkoły i przedszkola, loteria, sprzedaż polskiej książki.

CZESKI CIESZYN - Klub Propozycji zaprasza na spotkanie pt. „O wodzie” 30. 10. o godz. 17.00 w salce PZKO przy ul. Bożka.

WĘDRYNIA - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na spotkanie 4. 11. o godz. 15.00 w Czytelni.

OLBRACHCICE - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na spotkanie 30. 10. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 30. 10. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

PTTS „BS” - zaprasza 4. 11. na wycieczkę na Baginiec. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 7.20 do Nawisia.

PTTS „BS” - Prosimy wszystkich, którzy spełnili kryteria zdobycia odznak o oddanie do 28. 11. książeczek turystycznych swoim rejonowym do weryfikacji.

CZESKI CIESZYN - zapraszamy 3. 11. o godz. 16.00 na zebranie Rady Obwodowej cieszyńskich kół PZKO w salce PZKO przy ul. Bożka. Specjalnie prosimy o udział przedstawicieli kół z Mistrzowic, Mostów koło Cieszyna i Górnego Żukowa.

■ oferta

PODARUJĘ SZCZENIAKA białego szpica. Można dzwonić w godz. 14-20 pod nr tel. 604 539 767.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ
ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn, tel. 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz
ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn, tel. 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz
ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn, tel. 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapková 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratami regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-deksu 42501, ISSN 1212-4222.

Domy rodzinne
1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja; woda, szambo, elektryczność. Cena do uzgodnienia.
2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżka! 1,6 mln Kč.
3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem. Cena 690 tys Kč.
4. Dom rodzinny w Trzyczcu-Tarasie w zabudowie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, okna z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r. Cena do negocjacji - 2,2 mln Kč.
5. Dom rodzinny w Trzyczcu-Dolnej Lesznej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.
6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszynie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia.
7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra. Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż - sprzedaż
Garaż w Trzyczcu 1 własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia. Oferujemy biura do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie, 1. piętro. Cena do uzgodnienia.

Oferujemy do wynajęcia magazyny w Trzarnowicach o powierzchni 1 100 m². Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanislavice, Żuków Górny, Trzarnowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż
Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu z dobrym dojazdem do centrum. W mieszkaniu duża loggia. Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyna. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN. Tel 608 443 748.

Oferujemy mieszkanie z balkonem w Cz. Cieszynie. Bardzo ładny, po renowacji z wyposażeniem. Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego 0,5+1 w Cz. Cieszynie (i Sibiły).

Oferuje:

Jan Czernek
Střelnická 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

Ostatnia deska ratunku: apel do władz RC

Z zmieszonymi uczuciami prze- studiowałem ostatnio dwa znaczące artykuły w „GL”: „Apel do władz PZKO” oraz „Odpowiedź na apel do władz PZKO”. W pełni popieram końcowe stwierdzenie: „Niech władze PZKO zastanowią się raz jeszcze nad swoją niefortunną decyzją” dotyczącą sprzedaży „klejnotów rodzinnych”, czyli ośrodka w Koszarzyskach. Jako aktywnemu działaczowi społecznemu, legitymującemu się 50-letnim stażem członkowskim w PZKO, nie może mi być obojętna przestroga: „Podatek od przeniesienia własności Piasta w wysokości miliona koron, niestety, nie został umorzony. Jego niespłacenie, w wyznaczonym terminie grozi upadłością PZKO”.

A zatem wisi nad nami bezlitosny miecz Damoklesa, gotowy w każdej chwili zadać śmiertelny cios naszej największej powojennej organizacji – PZKO. Jedyne ocalenie! Grozi nam bezlitosny koniec bytu. Czy po to dziesiątki tysięcy zaolziańskich Polaków ofiarne uczestniczyły w budowie nowego mienia na gołym gruncie własności – domów PZKO? Czy po to włożyli tyle trudu w dzieło kultywowania patriotyzmu i polskości? Celowo podkreślam ów „goły i jałowy grunt”, ponieważ cały nasz przedwojenny dorobek, się-

gający setek milionów koron (majątek Macierzy Szkolnej, polskiej spółdzielczości, Beskidu Śląskiego, polskich klubów sportowych i wielu innych organizacji) został wygospodarowany z ofiarnych datków naszych ojców. A następnie zagrabiony na mocy dekretów Beneša!

Jak dotąd, nic nie zostało zwrócone – pomimo wielu obietnic bez pokrycia, składanych zarówno naszym działaczom, jak i znaczącym politykom polskim – Wałęsie, Buzkowi i innym. Stąd moja propozycja: chwycmy się bodaj ostatniej deski ratunku i wystosujmy – ustami ZG PZKO, przy wsparciu biegłych prawników – ostateczny apel-prośbę do najwyższych władz państwowych RC, by zechciały wielkodusznie pomóc polskiej mniejszości narodowej i umorzyć zaistniałe długi. Niechby one poszły na konto bezprawnie zagrabionego mienia naszych ojców! Byłby to niezwykle akt dobrej woli RC, posiadający szczególną wymowę właśnie teraz, na progu przystąpienia do UE. Umorzenie długów mogłoby jednocześnie zostać przyjęte jako wyraz rzeczywistej troski rządu RC o byt mniejszości narodowych i poszanowania obowiązującego prawa – krajowego i międzynarodowego.

JÓZEF KULA

Przestańmy żyć złudzeniami

W ostatnim półroczu co najmniej trzy razy wypowiadał się na łamach „GL” prezes ZG PZKO na temat zadłużenia Związku, z którym zarząd nie jest w stanie sobie poradzić. Sytuacja ta ma rzekomo zagrażać samej egzystencji Związku (moim zdaniem tylko Zarządu Głównego, bo koła są niezależne). Pojawiała się również wypowiedź prezesa Rady Kongresu Polaków, z której wynika, że jest ona gotowa wesprzeć działania prowadzące do wyjścia z zapaści finansowej ZG PZKO. Nie bardzo jest dla mnie zrozumiałe, w jaki sposób Rada KP może pomóc Związkowi wyjść z zadłużenia, wynoszącego ok. dwóch milionów koron. Przecież nie ona przyczyniła się do powstania tych zadłużeń, a w dodatku sama nie ma pieniędzy. Wszystko, co może ona zatem zrobić, to udzielić Związkowi czegoś w rodzaju wsparcia moralnego.

Kilka miesięcy temu można było przeczytać w „GL”, że obwód trzyniecki postanowił pożyczyć ZG PZKO ponad 140 000 koron, zwracając się jednocześnie z apelem do pozostałych obwodów, by poszły jego śladem. Niestety wynik tego apelu jest zerowy, jak wyraził się prezes ZG. Wracając do tej inicjatywy – bardzo to szlachetny pomysł, ale szczególnej pikanterii nadaje mu fakt, że występuje z nim działacz, który też ma jakiś tam udział w problemach finansowych Związku. Był on bowiem jednym z czołowych orędowników przekazania Piasta wyłącznie w pezetkaowskie posiadanie, zamiast przekazania go spółce złożonej z organizacji wchodzących wówczas w skład Kongresu Polaków. W celu niedopuszczenia do przejęcia go przez wzmiankowaną spółkę prezydent ZG na swoim zebraniu w dniu 25. 6. 1991 uchwaliło nawet wycofanie akcesu PZKO z Kongresu Polaków. Tymczasem właśnie na sprzedaż Piasta musi teraz ZG PZKO zapłacić prawie milion koron – jako podatek z dochodu do Urzędu Skarbowego.

Na apel przeciwko sprzedaży

ośrodka w Koszarzyskach, wystosowany przez rodziców biorących wraz z dziećmi udział w Złotym Rajdzie, bardzo ostro zareagował jeden z uczestników ostatniego zebrania Rady Przedstawicieli, domagając się nawet zakazu publikowania podobnych wypowiedzi. A w „GL” z 21.10.2003 pojawiła się wypowiedź utrzymana w tym samym niemalże stylu. Jeszcze teraz potrafię sobie wyobrazić to uderzenie pięścią w stół, za którym odezwał się potężne: „Dostę!”

Do całego artykułu nie będę się ustosunkowywał, chciałbym się jednak podzielić kilkoma uwagami na temat ostatniego zawartego w nim zdania: „Nie rozumiem również intencji redakcji „GL”, która nagłaśniając problem sprzedaży Koszarzysk rozbudza niepotrzebne emocje, które nie dość, że nie pomagają, ale wręcz przeszkadzają w trudnej sytuacji PZKO”.

Mianowicie autorom podobnych wypowiedzi i poglądów nie mogę nie przypomnieć, że – jakkolwiek do prawdziwej demokracji mamy jeszcze ładny kawałek drogi – dziennikarze nie muszą już dziś chodzić po instrukcje do wojewódzkiego komitetu partii i do ZG PZKO.

Gdy zaś idzie o długi ZG PZKO – dokładnie wiemy, kto je spowodował. Jest pięciu ludzi, byłych członków ZG PZKO oraz szósty, który wywoził pieniądze za granicę. Trzeba się więc do nich zwrócić, aby poskładali się solidarnie i zapłacili dług.

A co do propozycji odkupienia Koszarzysk przez przedsiębiorców prywatnych – nie bardzo wierzę w to rozwiązanie. Rozmawiałem z dwoma osobami, które mogłyby wejść w taki układ. Uważają one, że nie warto wkładać pieniędzy w niepewne interesy. Bo znów mogłoby się pojawić kilku cwaniaków i cała sprawa mogłaby się zamienić w powtórkę z przerabianej już lekcji utraty Domu Polskiego i Piasta.

MELCHIOR SIKORA
Karwina Nowe Miasto



- Może mi powiesz wreszcie, o co ci chodzi?

FUTBOL TRZYNIEC JUŻ NA 7. MIEJSCU ● DERBY DLA OLBRACHCIC

Elektrycy na fali

■ MŚLF: ZNOJMO - TRZYNIEC 2:3 (1:3). Bramki: Doubek, Dvořák- Jakus 3.

Trzyńcizanie kontynuują swoją zwycięską passę. Gospodarze znieścą zaskoczenia swego rywala, bowiem już w 5. min Doubek głową trafił na 1:0. Zaraz jednak po wznowieniu gry Kurzeja podał piłkę do Jakusa i zrobiło się 1:1. Polski pomocnik maczał palce również w drugim голу swego zespołu. W 21. idealnie dograł do Płoszka, który dośrodkował do czającego u tylnego słupka Jakusa i było 1:2. W 41. minucie po ostrym pojedynku zagrał jeden z obrońców Znojna ręką, zaś Jakus z poddyktowanego rzutu karnego podwyższył na 1:3, popisując się zarazem klasycznym hat trickiem. Bardzo dobrze spisujący się przyjeźdźni mogli swemu rywalowi zaaplikować kolejne bramki, niestety jednak szanse Malifa, Kubika, Kurzei i Kluzza nie zostały spożytkowane. W 61. minucie Dvořák z rzutu karnego ustalił wynik dnia. ŻK 2:2, sędzia Boček, w. 390.

Lokaty: 1. Kromierz 28,.... 7. Trzyniec 19 pkt. W SOBOTĘ: Trzyniec - Benesow Dolny.

■ DYWIZJA: DZIECMOROWICE - OPAWA 1:0 (0:0). Bramka: Matušík.

Gospodarze w pojedynku z liderem tabeli wnieśli się na wyżyny swoich umiejętności. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył w 17. minucie Matušík, który wymanewrował czwórkę graczy

opawskich i plasowanym strzałem z granicy pola karnego nie dał szans golkipero- wi Płaniče. Kluczem do sukcesu w me- czu z Opawą była dokładna gra w defen- sywie. Goście po utracie gola zmuszeni byli zweryfikować swoje plany taktyczne. Z asekuracji dopiero we własnej strefie obronnej opawianie przedstawili się na agresywne krycie rywala już w środku po- la, co kosztowało ich sporo sił. W wielkim stylu po raz kolejny bronili dziećmorowic- ki golkipier Jaček, który zlikwidował kilka niebezpiecznych opawskich kontrataków. ŻK 2:2, sędzia Šrut, w. 150.

■ OLBRACHCICE - CZ. CIE- SZYN 1:0 (0:0). Bramka: Goj.

Najbardziej sprawiedliwy dla obu zespołów byłby chyba wynik remisowy. O losach meczu przesądził w 55. minu- cie Goj. Po niefortunnej interwencji Zi- my co prawda Dorozlo nie dał rady Mrózkowi, ale Goj sam przed pustą bramką dopełnił formalności. Goście do- dali gazu, ze skutecznością strzałową by- li jednak na bakier. Ich szanse zmarnow- ali kolejno Hradilek, Maceček, Zima, Ůlehl i Groš. Dobrze broniącemu He- kerowi nie dał rady też doświadczony Zima. Końcowe minuty należały do bramkarza Mrózka. Najpierw obronił rzut karny Krečmera, później uderzenie Dorozly, a po rzucie wolnym Krečmera w sukurs przyszła mu poprzeczka. ŻK 1:3, sędzia Kovář, w. 100.

■ RYMARZÓW - ORŁOWA 1:2 (0:0). Bramki: Orság - Durdák, Velký.

Piłkarze Sławii na boisku ostatniego

zespołu dywizyjnej grupy E nie mieli ław- tnej przeprawy. Niedokładni sędziowie liniowi w 28. minucie przeoczyli regula- minowego gola. Po rzucie wolnym w wykonaniu orłowskich graczy piłka od- biła się od poprzeczki za linię bramko- wą, jednak główny arbiter Stloukal po konsultacji z asystentami zameldował piłkarzom, że był spalony... Orłowanie - aktywniejsi w pierwszej części spotka- nia – zagapili się nieco w pierwszym kwadransie drugiej odsłony. W 59. minu- cie po błędzie Macháčka Orság z ostrego kąta ku zaskoczeniu wszystkich wpakował piłkę do siatki – 1:0. Losy te- go meczu wzięli w swoje ręce rezerwowi piłkarze Sławii. W 84. minucie Durdák po zamieszaniu w polu karnym wyrów- nał na 1:1, zaś w 86. minucie Schimke przytomnie przepuścił centę zmierzają- cą w kierunku lepiej ustawionego Vel- kégo, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem zachował zimną krew – 1:2. ŻK 2:4, sędzia Stloukal, w. 100. (JK)

Lokaty: 1. Opawa B 30,.... 5. Cz.

Cieszyn 21, 6. Dziećmorowice 20, 8. Ol- brachcice 19, 10. Orłowa 17 pkt. W SOBOTĘ: Cz. Cieszyn – M. Albrechti- ce, M. Łazce – Olbrachcice, Hluczyn – Dziećmorowice, Orłowa – W. Między- rzecze.

Opr. JANUSZ BITTMAR

3. RUNDA PUCHARU CMZF

■ BENESZÓW D. - B. OSTRA- WA 1:1 (0:0) – 7:8 w rzutach karnych. Bramki: 75. Sluka – 55. Lička.

Blisko sensacji byli we wtorek w

meczu 3. rundy Pucharu CMZF trzecio-

ligowi piłkarze Beneszowa Dolnego. W

1/8 finału Baník zmierzy się wiosną

przyszłego roku z Jabloncem. (jb)

INTERLIGA PIŁKARZY RZĘCNYCH

■ KARWINA - DUKLA 25:23

(12:12) W bezpośrednim pojedynku o fotel lidera czesko - słowackiej Interligi podopieczni trenera Jiřego Ketrta po zaciętej walce pokonali praską Duklę – różnicą zaledwie dwóch bramek. Na ławce obu zespołów zabrakło kilku za- wodników z podstawowego składu. Na parkiecie nie pojawił się m.in. Roman Konečný, który uciepiał w sobotę rano podczas pożaru w karwińskiej dyskotec- ce. Według wczorajszych informacji je- go stan zdrowia lekko się poprawił, ale wciąż nie wiadomo, czy zawodnik ten wróci jeszcze na parkiet. Bramki dla HCB: Vašek 5, Mrakič 4, Bednařík, Kust po 3, T. Heinz 2/1. Kary 5:7, sió- demki 3/2:5/4, sędziowali Dostál, Ma- charáček, w. 1000. Lokaty: 1. Karwina 20, 2. Preszow 17, 3. Dukla 16 pkt. 5. 11.: ŠKP Bratislava – Karwina. (Ok)

HOKEJ: SŁABY WYSTĘP NASZYCH DRUŻYN

Gdzie te chłopcy?

■ ELH: TRZYNIEC - SPARTA 1:4 (0:0; 0:2; 1:2). To już czwarty z rzędu mecz Stalowników bez zwycięstwa. Po-

podopieczni trenera Pavla Marka przecho- dzą kryzys. Problemem numer jeden to obsada golkipera, trenerzy bowiem wciąż nie mogą skorzystać z usług kontuzjowa- nego Lakosila. We wtorkowym spotkaniu w bramce gospodarzy pojawił się Martin Vojtek, który na ten mecz wrócił do Trzyna z pierwszoligowego Hawierz- wa. Jednak to nie Vojtek ponosi winę za porażkę ze Spartą. Słabo zagrał cały ze- spół, po raz kolejny grzyżało w obronie. - Sparta grała wyśmienicie w defensywie, to był klucz do zwycięstwa gości w tym meczu - stwierdził trener Trzyna Pavel Marek. Bramki: 57. Král - 21. Marek, 34. i 59. Kratěna, 50. Bakus. Kary 7:9, wy- korz. 0:1, sędzia Homola, w. 4620.

PARDUBICE - WITKOWICE

2:2 (1:2; 1:0; 0:0 - 0:0). Bramki: Průcha, Mrázek - Burger, Tomášek. Sę- dzia Husička, w. 8850.

Lokaty: 1. Pardubice 37,.... 7. Trzy- niec 28, 10. Witkowice 22 pkt. JUTRO: Wescin - Trzyniec i Witkowice – Zlin.

■ I LIGA: HAWIERZÓW - CHOMUTOW 1:4 (0:0; 1:2; 0:2). Bramki: Říha - Jíra, Mikšovic, Šíp, Je- slínek. Sędzia Hradil, w. 1003. Lokaty: 1. Chomutov 36,.... 13. Hawierzów 8. W SOBOTĘ: Hawierzów - Jihlava.

■ II LIGA: ORŁOWA - KRO- MIERZÓW 5:6 (1:0; 3:2; 1:3 - 0:1). Bramki: 8. Stránský, 32. Galgonek, 37. i 40. Moravec, 45. Dvořák - 22. Pšurný, 40. i 44. Puczk, 52. Gergela, 55. Hladký, 64. Pasminka. Kary 7:10, wykorz. 3:1, sędzia Šafarčík, w. 850. Lokaty: 1. S. Ostrava 34,.... 8. HCO 13 pkt. W SOBOTĘ: S. Ostrava – Orłowa. (jb, JK)

PIŁKARZE BYSTRZYCY ODLICZAJĄ DNI DO KOŃCA JESIENNEJ RUNDY

Karwina w kiepskim stylu

■ MISTRZOSTWA OKRĘGU: PIOTROWICE - BRUNTAL 3:0 (0:0). Bramki: Klos, Gil, Spisar.

Piłkarzom obu drużyn przeszkadzał w pierwszej połowie silny wiatr. Do wa- runków atmosferycznych prędzej przy- stosowali się gospodarze, którzy w dru- giej połowie zdecydowanie dominowali na boisku. Świetny mecz zaliczył w bar- wach Lokomotywy pomocnik Novák. Najważniejsze minuty: 52. szybką ak- cję z pierwszej piłki zakończył Klos - 1:0; 57. Novák (P) zbyt daleko wypuścił sobie piłkę, bramkarz był na posterunku; 59. Novák strzelał minimalnie obok; 60. Gil z dośrodkowania Nováka podwyższa na 2:0; 74. Šterka (P) w dobrej pozycji przestrzelił; 75. Polášek (P) broni mocne uderzenie Šuby; 85. Novák podaje do Spisara - 3:0. ŻK 3:2, sędzia Kotík, w. 100.

■ KARWINA - LICHNOW 2:4 (1:2). Bramki: Franek 2 - Dědik, Čapka, Priesol, Drozd.

Karwiniacy ponownie bez Petra Ma- šleja w składzie w konfrontacji z drugim zespołem tabeli spisali się dosyć kieps- ko. Goście prezentowali bardzo prosty, ale skuteczny futbol. Najważniejsze mi- nuty: 6. Franek po rzucie rżnym Seh- nala - 1:0; 7. Dědik z rzutu wolnego wy- równuje na 1:1; 38. po błędzie obrony Čapka podwyższa głową na 1:2; 48. z li- nii bramkowej piłkę wybijają Bielan (K); 50. Priesol po nieporozumieniu karwiń- skich obrońców (spalony?) trafia na 1:3; 80. Drozd praktycznie do pustej bramki zdobywa czwartego gola; 90. Franek po koronkowej akcji Brzóske zlagodził obli- cze porażki - 2:4. ŻK 3:3, sędzia Višor, w. 80.

■ DOBRA - BOGUMIN 0:2 (0:1). Bramki: Tvrdý, Fluxa.

Podopieczni trenera Rostislava Sionki zaliczyli bardzo cenne zwycie- stwo na boisku nieobliczalnych piłkarzy z Dobrej. Gospodarze przeważali tylko do 30. minuty, potem to „Faja” dyktowa- ła warunki na boisku. W 32. minucie Tvrdý z bliskiej odległości zdobył pro- wadzenie dla gości. Gospodarze grali zbyt schematycznie i w drugiej połowie również nie byli w stanie wykorzystać „Faję” podwyższył na 0:2. W końców- ce meczu boguminiacy trochę pofolgo- wali, od utraty bramki uratował ich w 85. minucie słupek. ŻK 1:0, sędzia Špalek, w. 30.

■ BYSTRZYCA - JAKUBCZO- WICE 0:4 (0:1). Bramki: Jahoda, Šu- dlák, Onderka, Jurča.

Dwunasta przegrana piłkarzy By- strzycy w tym sezonie nie wróży opty- mizmu. - W przerwie zimowej chcemy skonsolidować zespół i powalczyć o utrzymanie piątoligowej przynależności - stwierdził kierownik bystrzyckiej dru- żyny Zdeno Gabzdyl. W barwach lidera tabeli zaprezentowało się kilku zawodni- ków z pierwszo i drugoligowym do- świadczeniem. Onderka grał m.in. w Ba- niku Ostrawa i Opawie, zaś Jurča był jednym z najlepszych snajperów Bogu- mina w czasach, kiedy „Faja” grała w II lidze. Sędzia Juřička, w. 80.

Lokaty: 1. Jakubczowice 32, 2. Lichnow 28, 3. L. Piotrowice 25,.... 7. Karwina 19, 10. Bogumin 17,.... 16. By- strzyca 3 pkt. W SOBOTĘ: Bogumin – P. Polom, W. Hosztrice – Piotrowice, Pe-

trzkowice - Bystrzyca. W NIEDZIELĘ: Křnov - Karwina.

■ IA KLASA - gr. B: Odry - Sto- nawa 1:4, Hodslawice - Rychwałd 3:0, Mosty - Bilowec 4:1. Lokaty: 1. Fulnek 33,.... 4. Mosty 19, 6. Stonawa 16, 9. Ry- chwałd 12 pkt.

■ IB KLASA - gr. B: Chuchelna - ČSAD Hawierzów 2:1, Pietwałd - Lud- gerzowice 0:0. Lokaty: 1. Trzebowice 25, 2. ČSAD 22,.... 7. Pietwałd 17 pkt.

■ IB KLASA - gr. C: I. Piotrowi- ce - Lutynia D. 1:1, Skrzeczofi - Sucha G. 5:2 (na czerwone kartki: 3:3!), IRP B - Šmilowice 2:2, Jablonków - Wierznio- wice 3:0, Karwina B - Žuków G. 0:4, Niebory - Liskowice 2:0, Dąbrowa - Nydek 1:4. Dogrywka 9. kol: Šmilowi- ce - Nydek 2:5. Lokaty: 1. Skrzeczofi 28, 2. Nydek 27, 3. Lutynia D. 23 pkt.

■ MPK: V. Bogumin - L. Łąki 1:2, Bogumin B - Sn Hawierzów 2:2, F. Or- łowa - Cierlicko 0:1, Domastawice - Sj Pietwałd 4:4, FK Hawierzów - Zabłocie 8:1, Orłowa B - SKF Hawierzów 1:2, B. Rychwałd - Datynie D. 0:3. Lokaty: 1. FK Hawierzów 34, 2. Zabłocie 27, 3. Or- łowa B 26 pkt.

■ MPF-M: Hukwaldy - Gródek 1:3, Piosek - Starzicz 1:0, Gnojnik - Palkowice (mecz przerwano przy stanie 3:0), Chlebowice - Wędrzyňa 2:5, Rze- piszcze - Oldřychowice 2:4. Dogryw- ka 9. kol.: Gnojnik - Chlebowice 1:2. Lokaty: 1. Oldřychowice 24, 3. Wędry- nia 21, 4. Gródek 21, 5. Piosek 18, 13. Gnojnik 7 pkt.

■ RPF-M: Milików - Bukowiec 1:10, Błędowice - Janowice B 3:0. Lo- katy: 1. Błędowice 31, 3. Bukowiec 19,.... 13. Milików 0 pkt. (Opr. jb)

PRZEDMIOTEM OBRAD - POLSKIE SZKOLNICTWO NA ZAOLZIU

Na studia bez stypendium?

OSTRAWA (mro) - W Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie odbyło się wczoraj spotkanie poświęcone problematyce szkolnictwa polskiego na Zaolziu. Na zaproszenie Andrzeja Kaczorowskiego, szefa placówki, przybyli na nie reprezentanci mniejszości polskiej zajmujący się sprawami szkolnictwa wszystkich stopni oraz prezesi Kongresu Polaków i Rady Przedstawicieli. Obecni byli także: Bogusław Szymański, dyrektor Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej MENiS, Jerzy Gracz ze Śląskiego Kuratorium Oświaty i kuratorzy z Bielska-Białej.

Po omówieniu stanu realizacji obietnic złożonych przez stronę czeską po styczniowej wizycie wicepremiera Petra Mareša na Zaolziu prezes TNP Małgorzata Rakowska przedstawiła „Długofalowy program rozwoju szkolnictwa polskiego w okręgu morawsko-śląskim”. Zastanawiano się w związku z tym

nad plusami i minusami podporządkowania polskich placówek władzom okręgowym (tj. wyłączenia ich spod władz gminnych).

Omawiano również formy pomocy płynącej z Polski, przede wszystkim dzięki Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. Sporo czasu poświęcono problematyce programów edukacyjnych i potrzeb szkol-

nictwa zaolziańskiego.

Śląskie Kuratorium Oświaty zaproponowało nauczycielom udział w organizowanych w Polsce konferencjach oraz prowadzenie dla nich szkoleń. Poinformowało też, że blisko 400 szkół z Polski chce nawiązać kontakty ze szkołami po czeskiej i słowackiej stronie granicy w ramach programów „Sokrates” i „Comenius”.

Podczas omawiania kwestii związanych ze studiami młodzieży zaolziańskiej w Polsce, B. Szymański poinformował, że na razie nie posiada żadnych wiadomości nt. pomocy materialnej (stypendialnej) dla Polonusów w 2004 r. Przypominał jednak, że w związku z wejściem do Unii otwiera się również dla Zaolziaków możliwość podejmowania studiów na uniwersytetach UE na równych prawach. W związku z tym prawdopodobnie nie będą już organizowane na Zaolziu egzaminy wstępne dla kandydatów na studia wyższe w Polsce. Będą się one odbywać w ramach uczelnianych rekrutacji.

NAJWIĘKSZA TEGOROCZNA INWESTYCJA HUTY

Przejście kęsa

TRZYNIEC (db) - Pomyślnie zakończył się kolejny etap modernizacji i rekonstrukcji walcowni C Huty Trzynieckiej. W niedzielnej udanej próbie rozruchu uczestniczyło kierownictwo huty z dyrektorem generalnym Jerzym Cieniałą na czele, a także przedstawiciele przeprowadzającej rekonstrukcję spółki D5 i kooperujących z nią firm.

Zbudowana w latach 1958-60 w Końskiej walcownia absolwowała w ten sposób największą modernizację od swego powstania. Od momentu rozpoczęcia prac do chwili, gdy pierwszy kęs przeszedł pomyślnie przez walcarkę ciągłą drutu i kształtowników, upłynęły cztery tygodnie.

Na razie uruchomiono produkcję w części wytwarzającej stal zbrojeniową. Druga część, na której będzie można wytwarzać produkty najwyższej klasy SBQ, powinna zostać uruchomiona na przełomie lutego i marca 2004 r.

Modernizacja walcowni była największą tegoroczną inwestycją Huty Trzynieckiej.

AMBITNY PROGRAM ODNOWY WSI

Różne źródła finansowania

ŁOMNA DOLNA (R.B.) - Do końca roku udało się zrealizować wszystkie planowane projekty, władze gminy myślą już zatem o roku następnym. Samorząd skierował już do kilku instytucji prośbę o dotacje na kolejne przedsięwzięcia.

- Naszym pierwszoplanowym zadaniem będzie rozbudowa czeskiej szkoły podstawowej - mówi wójt Łomnej Dolnej Renata Pavlinowa. - W powiększonym budynku pojawią się nowa sala gimnastyczna oraz nowa jadalnia. Z obu pomieszczeń będą korzystać również uczniowie polskiej szkoły.

Urząd gminny nosi się też z zamiarem budowy sieci kanalizacyjnej w centrum gminy, przedłużenia wodociągu i połączenia zbiorników wodnych Ondrasze i Krzynów oraz naprawy dróg gminnych. - Prośbę o dotacje na rozbudowę szkoły kierujemy do Ministerstwa Finansów, na



Świetliki pamięci

Dzień jak co dzień. Może będzie bardziej niż zwykle zawiewać, może wymowniej zaczną szeleścić pod stopami opadłe liście. Będzie się zmierzchać. Być może, że drogę zechce nam wskazywać blada poświata księżycy. Przyda się. Będziemy przecież nieobecni. Nasze myśli poszybują w przepastne rejony pamięci, na spotkanie z tymi, których kochaliśmy. Którym zawdzięczamy o wiele więcej, niż potrafiliśmy im opowiedzieć, gdy jeszcze byli wśród nas. Może będzie chłodno, może zacnie sypać śnieg. Nie szkodzi. Napętnieni gorącem tkliwego wspomnienia stanimy w końcu nad grobami i zapalimy znicze. Niechby umiały się modlić również i za nas. (K)
Fot. MAREK SANTARIUS

■ PYTANIE DO...

ZDZISŁAWA WANTUŁY

wicehetmana okręgu morawsko-śląskiego odpowiedzialnego za sprawy transportu.

■ ■ W miniony czwartek odbyło się spotkanie osób odpowiedzialnych za sprawy transportu kolejowego w okręgach zlińskim, ołomuńskim, morawsko-śląskim oraz województwach przygranicznych śląskim i żylińskim. Do jakich wniosków panowie doszli?

- Zajmowaliśmy się rozwojem sieci kolejowej w strefie ponadregionalnej. Zgodziliśmy się co do tego, że ekonomika nakazuje spoglądać na rozwój kolejnictwa z szerszej perspektywy. Niepodobna ograniczać się już tylko do horyzontu poszczególnych jednostek administracyjnych czy granic państw. Rozpatrywaliśmy problem modernizacji połączeń między naszym okręgiem i zlińskim (na trasie Ostrawa - Wałaskie Międzyrzecze), zliński projekt uruchomienia połączenia ze Słowacją (przez Wizo-wice i Vsetin) oraz kwestie związane z dojazdem do Jesioników (trasa Vrbno-Gwiazda-Mała Morawka). W tym ostatnim przypadku doszliśmy do wniosku, że nie od rzeczy byłoby doprowadzenie do zmiany w proporcji przewozów samochodowych i kolejowych. Samochodowe wyraźnie przeważają, co negatywnie rzutuje na stan środowiska naturalnego.

Za kwartał powinniśmy się spotkać ponownie. Tym razem już z konkretnymi opracowaniami tematów w garści, by można je było w formie wspólnego projektu złożyć w UE z prośbą o wsparcie finansowe. (mro)

Sąd o Piasta

W karwińskim Sądzie Powiatowym odbyła się w piątek kolejna rozprawa w sprawie sprzedaży hotelu Piast. Przestłuchiwani byli świadkowie Stanisław Gleta, właściciel firmy Těšinská leasingová spol., oraz Zbigniew Samiec, b. przewodniczący prezydium spółki Dom Polski s.a. Wyjaśnienia świadków nie wniosły do sprawy praktycznie żadnych nowych ustaleń. M.in. nie udało się wyjaśnić, gdzie przepadło 11 mln koron, które Dom Polski miał zainwestować w Piaście. (ren)

■ POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura od 3 st. w nocy do 9 st. C w dzień.

NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 4 st. w nocy do 10 st. C w ciągu dnia.

ISSN 1212-4222



- Te tabletki nie pomogą w dolegliwościach, ale będzie pani żyła dłużej.
 Rys. BRONISŁAW LIBERDA

PIERWSZA OFIARA NISKICH TEMPERATUR

Łóżko na zimę

REGION (wak) - Pierwszą ofiarę tegorocznych przymrozków znaleziono w czwartek w Parku im. B. Němcovej w Karwinie Frýstacie. 41-letniego bezdomnego mężczyzny nie udało się już uratować.

Śmierć nastąpiła wskutek podchłodzenia organizmu. Nie mogło do tego dojść, gdyby skorzystał on

z pobytu w jednym z domów azylowych oferujących pomoc ludziom bez dachu nad głową.

Przytulisko dla bezdomnych znajduje się w Karwinie. Prawie wszystkie miejsca są już jednak zajęte przez mężczyzn oczekujących na przydział własnego lokum. Dowiedzieliśmy się jednak, że gdyby zaistniała taka potrzeba, nie odmówiono tu pomocy człowiekowi

szukającemu noclegu na jedną lub dwie noce.

Schroniska dla bezdomnych znajdują się także w Cz. Cieszyń, Trzyńcu i w Hawierzowie. W tym ostatnim przed pięcioma laty otwarto noclegownię z prawdziwego zdarzenia. Pierwsi klienci do tej hawierzowsko-szumbarskiej placówki zawitali już przed tygodniem. Mogą spędzić - za opłatą - noc lub dwie. Noclegownia dysponuje 30 łózkami. W razie potrzeby bez większych problemów uruchamiane są kolejne dostawki.

PIELGRZYMKA DO MIAST DWÓCH JANÓW

Wiara wzmaga

REGION (sch) - Około tysiąca wiernych z diecezji ostrawsko-opawskiej, w tym blisko dwie setki z Zaolzia, odwiedziło we wtorek Wadowice, miasto rodzinne papieża Jana Pawła II, oraz Skoczów, miasto kanonizowanego przez niego św. Jana Sarkandra.

Jak informuje rzecznik ostrawsko-opawskiej Kurii Biskupiej Paweł Siuda, na pielgrzymi szlak do Polski wyruszyły wspólnie z bp. Františkem Václavem Lobkowiczem 24 autokary, w tym trzy z dekanatu karwińskiego oraz dwa z frydeckiego.

- Związany z osobą św. Jana

Sarkandra Skoczów miał nam przypominać, że święci łączą poszczególne narody oraz dodają odwagi w dawaniu świadectwa wiary. Odwiedziny Wadowic były natomiast formą podziękowania za 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II oraz za jego służbę Kościołowi - powiedział P. Siuda. Przypomnijmy, że właśnie za sprawą papieża powstała przed 7 laty samodzielna diecezja ostrawsko-

OBORA ROZEBRANA

Efektowne ćwiczenie

ŁOMNA DOLNA (R.B.) - Wtorkowe święto państwowe przebiegło w tej wiosce nie tylko pod znakiem odpoczynku, ale również ćwiczeń przeciwpożarowych. Wraz z ekipą dolnośląską uczestniczyli w nich drużyny OSP z okolicznych miejscowości.

Do ćwiczeń posłużyła strażakom stojąca w osadzie Walki stara obora. Niszczący obiekt, zwany przez miejscowych „drewnianym sałazsem”, został wprawdzie częściowo rozebrany, a podczas ćwiczeń podpalony i zlikwidowany. Obora należała do spółki „Kozubowa” i to ona wyraziła zgodę na likwidację obiektu.



▲ Umowa „na stałe” albo na...
bruk.
Fot. MAREK SANTARIUS

NA MARGINESIE

Bukiet... goryczy

Hucznie świętowaliśmy przed tygodniem 50. urodziny ZPiT „Olza”. My, to znaczy wszyscy „olzianie” – zarówno ci, którzy tańczyli w zespole przed 50, 40... 10 laty, jak i ci, którzy nadal rozdają ze sceny radość i młodość i godnie reprezentują region poza granicami. Abrahamowiny „Olzy” świętowano nie tylko w trzynieckiej „Trisii”, ale również w czesko-cieszyńskiej hotelu „Central”, gdzie zaprosili swoich dawnych i obecnych kolegów z zespołu trzy byłe „olzianki”.

Na urodzinach były tańce i pieśni, gratulacje i kwiaty od przyjaciół i sympatyków – m.in. od prof. Andrzeja Stelmachowskiego i od byłych współpracowników, np. od państwa Wandy i Tadeusza Barów. Na scenie można też było zobaczyć po latach niegdysiejszego szefa „olziańskiej” kapeli Henia Chmiela oraz długoletniego kierownika artystycznego, wiecznie młodego Otkę Jaworkę (wierzyć się nie chce, że w czerwcu przyszłego roku będzie obchodził... 60. urodziny). Wiadomo – abrahamowiny ma się tylko raz.

A jednak nie wszystko przebiegło jak powinno. Czyżby nikt z obecnych „olzian”, a zwłaszcza z członków kierownictwa zespołu, nie zauważył, że na sali siedzą państwo Janina i Kazimierz Ferfecy? Ci sami, którzy poświęcili „Olzie” tak wiele lat swojego życia?

Konferansjerzy, i ówsem, wspomnieli, że pierwszą „olziańską” parą, jaka stanęła na ślubnym kobiercu (później doszłusowało do niej ponad 30) byli właśnie Janina Kolasianka i Kazimierz Ferfecy. Pojawili się nawet fragmenty kroniki, w którym była mowa o tym, że właśnie pani Ninka – bo tak zwracali się i nadal zwracają do pani Ferfecy wszyscy „olzianie” – objęła w roku 1960 po Janinie Marcinek kierownictwo artystyczne „Olzy”. Ale jakoś nikt też nie pani Ninki, która stała na czele zespołu aż do jubileuszu 30-lecia, ani jej męża, pana Kazka, który był jednym z pierwszych tancerzy „Olzy”, a później troszczył się o sprawy techniczne, nie zaprosił w finale na scenę...

Próbując naprawić gafę, byli „olzianie” zaśpiewali państwu Ferfecim „Sto lat” w foyer „Trisii”, było solo dla pani Ninki w czesko-cieszyńskim „Centralu”. Ale gorycz pozostała. Gorycz, zdumienie i... niesmak.

JACEK SIKORA
były „olzianin” w latach 1979-1982

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

KODEKS PRACY PRAWIE ŻE ZNOWELIZOWANY

Na dwoje babka wróżyła

Wszystko zdaje się przemawiać za tym, że już wkrótce przestaną się w naszych domach piętrzyć teczki z umowami o pracę na czas określony. Od nowego roku odnawiane co kilka miesięcy umowy powinna bowiem zastąpić jedna – na czas nieokreślony. Tak w czwartek zdecydowali posłowie, uchwalając nowelizację kodeksu pracy. Na jej podstawie można będzie zatrudniać pracownika na czas określony najwyżej przez dwa lata. Potem trzeba go będzie przyjmując „na stałe” albo... wyrzucić na bruk.

Ograniczenie możliwości podpisywania w nieskończoność umów na czas określony jest równoznaczne z wybawieniem z niepewności sporej grupy pracowników. Umowa na czas nieokreślony to wszak swista furtka w bardziej dostatnie życie. Zgodnie z argumentami zwolenników nowelizacji, umowa „na stałe” ułatwi pracownikowi zdobycie kredytu hipotecznego, leasingu czy najwykleszej w świecie pożyczki. Tymczasem ani pewniejszego ju-

tra, ani łatwiejszej drogi po pożyczkę nie powinni po 1 stycznia spodziewać się ci pracownicy, których pracodawca w przypadku redukcji etatów nie zamierza stawiać przed koniecznością wypłacania obowiązkowej dwumiesięcznej odprawy z tytułu zwolnień. Po dwu latach podpisywania umów czasowych, z pracownikiem pretendującym do umowy na czas nieokreślony raczej się pożegna. I przyjmie kolejnego, dając mu pracę bez perspektyw – na najbliższe dwa lata.

Jeżeli zatem senat, a potem rów-

nież prezydent wyrażą swoje „tak” dla proponowanych zmian w kodeksie pracy, jedno będzie pewne. Pracodawca po dwóch latach prolongowania krótkotrwałych umów o pracę będzie się musiał zdecydować, czy zależy mu na pracowniku, czy tylko na wykonywanej przez niego pracy. W pierwszym przypadku uszczęśliwi swego podwładnego umową na czas nieokreślony, w drugim zaś poszuka kolejnej siły roboczej, która przez następne dwa lata będzie dla niego harować.

BEATA SCHÖNWALD

W BALINACH STANIE GIGANTYCZNA HALA PRODUKCYJNA

Nowe miejsca pracy

TRZYNIEC (R.B.) - W miejskiej strefie przemysłowej Baliny stanie w przyszłym roku kolejny zakład produkcyjny. Na niezagospodarowanym do tej pory, obszernym placu wyrosnie w sąsiedztwie zakładu Wesuwius hala produkcyjna ostrawskiej spółki Kern.

Kwestiom związanym z jej budową zostało poświęcone wczorajsze spotkanie kierownictwa Kemu z władzami miasta Trzyna. Ustalono, że w przyszłym tygodniu zostanie wytyczony teren pod halę. Prace budowlane powinny ruszyć jeszcze przed końcem br., przewiduje się, że ich zakończenie nastąpi w październiku 2004. Zajmująca się produkcją drutu ciągnionego bez obróbki powierzchniowej ostrawska firma rozpoczęła swą

działalność w ub. roku. Jej kierownictwo zamierza poszerzyć w Trzynie produkcję o obróbkę powierzchniową.

Kern wybrał trzyniecką lokalizację m.in. z tego powodu, że poza Balinami nigdzie nie znalazł placu, mogącego pomieścić obiekt o wymaganych rozmiarach 200x60 m.

Ostrawska firma zatrudnia na razie ok. 25 pracowników, ale po przeniesieniu produkcji do Trzyna i jej rozszerzeniu, ich liczba wzrośnie do 50. Jak powiedział naszej gazecie prezes spółki Jaromír Graněný, część pracowników zrezygnuje z dojeżdżania do Trzyna, a to oznacza, że wraz z uruchomieniem produkcji powstaną nowe miejsca pracy dla mieszkańców z najbliższej okolicy.

MŁODZI DO PRZODU, STARSZY NIE RDZEWIEJĄ

Do zobaczenia na Melpomenkach

Wraca tradycja spotkań ludzi teatru wszelkich form. W bieżącym sezonie warsztaty teatralne Melpomenki przebiegną w dniach 15-16 listopada w Harcerskim Ośrodku Turystycznym „Kikula” w Koszarzyskach.

Zajęcia, dyskusje i panel doradczy poprowadzą zawodowi aktorzy i reżyserzy. Po każdej prezentacji przewidujemy analityczną dyskusję – jako rodzaj doradztwa fachowego. Rozważana jest także możliwość urządzenia pokazu publicznego z niespodzianką w sali bystrzyckiego

kina. Zapraszamy zarówno doświadczone, jak początkujące zespoły, mile widziani będą również uczestnicy indywidualni. Liczymy na międzypokoleniowe spotkanie. Młodzi do przodu, starsi nie rdzewieją!

Organizatorzy zapewniają możliwość skorzystania z noclegu i posiłków.

Zgłaszać się można z informacjami szczegółowymi zasięgać pod nr. tel. 558 330 105, 602 709 997, faksem 558 326 105 lub e-mailem klub_kultury@iol.cz. (tw)

DRUŻYNY ORGANIZATORÓW GÓRĄ

Chłopcy z kijami

KARWINA (sch) – Około 70 chłopców, uczniów zaolziańskich polskich podstawówek, zmierzyło w środę w hali sportowej miejscowej „Kovony” swe siły w florbalu. Turniej przez pięć lat organizowała nowomiejska PSP. W tym roku natomiast przejęła po niej pałeczkę szkoła karwińska, wspierana przez czesko-cieszyńską polską podstawówkę.

W kategorii klas 6 i 7 wystawiło drużyny 6 szkół, a w kategorii klas 8 i 9 – pięć. Pierwszeństwo w młodszej kategorii zdobyła ekipa czesko-

czyńska przed ekipami Karwiny i Trzyna VI. W starszej kategorii najlepiej radzili sobie karwiniacy przed graczami Cz. Cieszyna i Trzyna VI.

Wbrew zapowiedziom, ani w tym roku nie uruchomiono natomiast osobnej kategorii dla szkół mniej licznych – do 100 uczniów. - *Swój udział zgłosiły tylko dwie takie szkoły. W tej sytuacji tworzenie dla nich osobnej kategorii miałyby się z celem* - powiedział wicedyrektor karwińskiej PSP, Tomasz Śmiłowski.

EUROPEJSKIE SPOTKANIA MŁODZIEŻY ROLNICZEJ

Promocja regionu

MIEDZYŚWIEC (ar) - Pod nazwą „We wspólnej Europie” przebiegały w drugiej połowie października w niedalekim Międzywiciu k. Skoczowa czterodniowe spotkania młodzieży rolniczej, zorganizowane przez tamtejszy Zespół Szkół Rolniczych i Centrum Kształcenia Ustawicznego. W spotkaniach wzięli udział uczniowie szkół rolniczych w Austrii, Czechach i na Słowacji. Program przewidywał nie tylko prezentację szkół, ale też i regionów, skąd uczniowie pochodzili.

- Grupa naszych uczniów była ubrana w stroje góralskie, miała instrumenty muzyczne. Gdy zaśpiewała „Płyniesz Olzo”, „Szumi jawor szumi” i inne znane piosenki z naszego regionu, gospodarze natychmiast to złapali i zaczęli śpiewać z nami - powiedział dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Cz. Cieszynie inż. Zdeněk Mruzek. Uczniowie z czesko-cieszyńskiej szkoły przygotowali ponadto prezentację typowych dań regionalnych, m.in. kołaczki i pieczone ziemniaki, rozdawali wydawnictwa promocyjne w językach angielskim i niemieckim o Śląsku Cieszyńskim, mapy Euoregionu, drobne

przedmioty pamiątkowe. - W opracowaniu tych materiałów wydanie pomogły nam Muzeum Ziemi Cieszyńskiej i agencja HRAT - powiedział Z. Mruzek. Program czesko-cieszyńskiej młodzieży został bardzo dobrze przyjęty przez wszystkich obecnych.

Organizatorzy zaprosili ponadto uczestników do zwiedzenia cukrowni w Chybiu oraz prywatnej, znanej z funkcjonującej farmy. W kolejnym młodzież zwiedziła Kraków i Wieliczkę.

Spotkania tego typu odbywać się będą również w kolejnych latach, zawsze w innym regionie.

STONOGA, CZYLI DZIECI DZIECIOM

Norweski muzikal

CZ. CIESZYN (sch) – Muzikal norweskiego kompozytora Arne Bendiksena „Stonoga” w reżyserii nauczyciela miejscowej Podstawowej Szkoły Artystycznej Josefa Bičiče obejrżeli wczoraj przedpołudniem w sali Teatru Cieszyńskiego uczniowie miejscowych szkół podstawowych i średnich.

„Stonoga” to jednak coś więcej niż sam tytuł dramatu muzycznego. To również logo oraz nazwa powstałego w Norwegii ruchu pomocy „dzieciom dzieciom”. Ruch ten znalazł swoich kontynuatorów również w naszym regionie, inicjatorką jego mutacji regionalnej jest nauczycielka za-

angażowanej w muzikal szumbarckiej szkoły, Marie Šotková. Sama stonoga ma zaś symbolizować fakt, że zdrowe dzieci pomagają swoim chorym rówieśnikom stanąć na własnych nogach.

„Stonoga” w wykonaniu uczniów czesko-cieszyńskiej PSA im. Pawła Kalety, hawierzowskiej im. Leoša Janáčka oraz podstawówki przy ul. Morawskiej w Hawierzowie Szumbarcku jest środkowoeuropejską premierą norweskiego muzikalu, którego nazwa brzmi w oryginale „We, the children”. A. Bendiksen skomponował go właśnie z myślą o dobroczynnej „Stonodze”.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Krócej do Berlina

Pasażerowie korzystający z połączeń kolejowych na trasie Szczecin-Berlin mogą liczyć w przyszłości na skrócenie o jedną czwartą podróży trwającej obecnie ponad dwie godziny. Niemiecki minister komunikacji Manfred Stolpe zapowiedział w czwartek w Berlinie, że trasa kolejowa łącząca stolicę Niemiec ze Szczecinem zostanie dostosowana do jazdy pociągów z prędkością 160 km/godz.

Członek zarządu województwa zachodniopomorskiego Mariusz Holicki zadeklarował gotowość strony polskiej do współpracy przy modernizacji trasy. Cała linia kolejowa Berlin-Szczecin liczy 135 km; odcinek o długości 14 km znajduje się po stronie polskiej. Odcinek Szczecin-Berlin uważany jest za „wąskie gardło” na trasie Północ-Południe łączącej kraje skandynawskie z południowymi Niemcami i Włochami.

Polak w sieci

6,4 mln, czyli 21,2 proc. Polaków w wieku od 15 do 75 lat korzysta z Internetu - wynika z badań Net-Track (na koniec września 2003 roku) przeprowadzonych przez SMG/KRC Poland Media SA.

Część badanych korzysta z więcej niż jednego miejsca dostępu do Internetu. Ponad połowa (51,1 proc.) korzysta z Internetu w domu, 25 proc. w pracy, 21,6 proc. w szkole lub na uczelni, 16 proc. u znajomych, 20,5 proc. w kawiarni internetowej. Z badania wynika, że najpopularniejszą stroną internetową w Polsce jest nadal strona portalu Onet, którą 69 proc. badanych odwiedziło przynajmniej raz w ciągu ostatniego miesiąca.

Kolejnymi pod względem popularności stronami internetowymi w Polsce są: Wirtualna Polska (56,8 proc. osób odwiedziło ją w ciągu ostatniego miesiąca), Interia (39,5

proc.), Gadu-Gadu (27,7 proc.), Google (18,8 proc.).

Tak pisał Andersen

Trzy pierwsze księgi z 18-tomowego wydania całości dzieł Hansa Christiana Andersena zostały zaprezentowane publiczności w Kopenhagie. Pierwsze tomy obejmują 156 baśni i opowiadań.

Pierwsze od 123 lat wydanie dzieł zebranych Andersena jest częścią przygotowań do obchodów 200. rocznicy urodzin pisarza, które odbędą się w 2005 r. Seria docelowo objąć ma ponad 9 tys. stron tekstu, 900 stron ilustracji.

Szef oficyny wydawniczej Gyldendal, Johannes Riis, która podjęła się wydania całego dorobku Andersena, powiedział, że wydawnictwo starało się do minimum ograniczyć wpływ redaktorów na treść. „Słowa Andersena zostaną wydrukowane dokładnie tak, jak je napisał” - zaznaczył Riis.

Andersen znany jest przede wszystkim jako autor takich utworów dla dzieci jak „Nowe szaty cesarza”, „Królowa śniegu” czy „Brzydkie kaczątko”. Jego baśnie i bajki tłumaczone są na 146 języków.

Polskie kino

za oceanem

Dziś w Chicago rozpoczyna się Festiwal Filmu Polskiego w Ameryce. Jest to największy festiwal polskiego kina poza granicami kraju. Imprezę rozpocznie uroczysty pokaz „Starej baśni”, w którym weźmie udział reżyser filmu, Jerzy Hoffman.

W ciągu 16 dni trwania festiwalu zaprezentowanych zostanie ponad 50 filmów fabularnych, dokumentalnych i krótkometrażowych. Wśród nich najpopularniejsze filmy ostatnich lat, m.in. „Ciało”, „Edi”, „Superprodukcja”, „Jak to się robi z dziewczynami”, „Łowcy skór” i „Antychryst”.

LUDZIE UWAŻAJĄ, ŻE „TEN W SUTANNIE” POWINIEN DAĆ

Dwie skórki jałmużny

▼ Czemu wielebny daje na chleb, kiedy ochota jest na „flaszke”?

Fot. MAREK SANTARIUS

Historia zaczyna się jak dobry kawał: Spotyka się dwóch księży i ten pierwszy chwali się drugiemu: - Zrobiłem dziś dobry uczynek... I opowiada, na czym ów czyn miłosierdzia miał właśnie polegać. - W takim razie dajesz się nabrać - kończy ten drugi. - U mnie ten sam gość był w dwie godziny później...

Bilet do Koszyc

Scenariusz nie jest ani nowy, ani szczególnie pomysłowy. Ważne, że da się na nim zarobić. Facet prosi księdza o pieniądze na bilet do Koszyc – dla siebie i dla rodziny. W czasach, gdy aż się roi od wszelkiej maści naciągaczy, ksiądz jednak „przezornie” nie daje forsę na rękę, ale sam – za niemałe zresztą pieniądze – kupuje bilet. Zadowolony, że pomógł ludziom w potrzebie, wraca do swoich spraw. Nawet mu przez myśl nie przejdzie, że zaraz rozpocznie się ciąg dalszy biletowej historii. Nie minie bowiem nawet pół godziny i ów facet, któremu tak bardzo zależało, żeby jak najprędzej odjechać w rodzinne strony, podejdzie do okienka i zażyczy sobie... zwrotu pieniędzy za niewykorzystany bilet.

- *Takie przypadki rzeczywiście się zdarzają* - potwierdza jedna z zagadniętych kasjerek dworcowych, której zależy jednak na tym, by nie ujawniać nazwiska. - *W kwadrans po nabyciu biletu osoba nagle rezygnuje z podróży. Tłumaczy, że właśnie miała telefon, w którym krewni obiecali przyjechać po nią samochodem (kilka lat temu był to ledwo co doręczony telegram).*

Kiedy niedoszły podróżny przychodzi z niewykorzystanym biletem do zwrotu, obsługa kasy nie zadaje więc zbędnych pytań. Skoro nie wsiadł do pociągu, a bilet ma ważną datę, pieniądze mu się należą. - *W przypadku biletów krajowych potrącamy 10 proc. z ceny biletu, minimum zaś 20 koron. Gdy chodzi o bilet na Słowację – minimum jedno euro* - informuje pani w okienku, a facet z biletem do Koszyc nie zamierza protestować. W jego przypadku to i tak czysty zysk. Cierpliwości zabraknie mu dopiero później, gdy na drodze swej „żebaczkiej pielgrzymki” odwiedzi kolejną parafie.

Tutejszy ksiądz nie okaże mu bowiem tyle serca, ile jego poprzednik. Przed nosem mu oczywiście drzwi nie zatrzaśnie. Wsiądzie natomiast do samochodu, podwiezie faceta na

najbliższy dworzec i zaproponuje mu bilet... tylko do granicy. Dalej sam powinien sobie radzić, czyli przekroczyć granicę i kupić bilet taniej, za słowackie pieniądze. - *Facet nagle zaczął się na mnie wydierać, że niby co ja sobie wyobrażam - nie chcę mu kupić międzynarodowego biletu. A ja do niego spokojnie: Nawet gdyby panu każdy zagadnięty gość kupił bilet od jednej stacji do drugiej, to już powinien mu pan być wdzięczny* - wyjaśnia duchowny. Facet wziął w końcu niechciany bilet. Chociaż wiadomo, że po potrąceniu 20 koron z tytułu zwrotu niewiele mu zostanie...

Kto jest w potrzebie?

Jak zatem rozpoznać człowieka, który rzeczywiście nie ma co do ust włożyć od zwykłego naciągacza? Jak zachować się w sytuacji, gdy do drzwi zadzwoni kobieta z maluchem na ręku i prosi o pieniądze, bo dziecko jest głodne?

Oczywiście można wyjąć banknot z portfela i pograć się w złudzeniu, że choć trochę udało się oszukać biedę. Można też wypowiedzieć magiczne zdanie-test: - *W takim razie przejdźmy się do sklepu. Kupimy to, czego pani dziecku potrzeba.*

Tak zrobił kierownik pewnej miejscowej agencji dobroczynnej. Swojej młodziutkiej sekretarce wręczył 200 koron i poprosił ją, żeby towarzyszyła kobiecie w zakupach. - *Jeszcze nie zdążyłam zamknąć drzwi, a kobieta już zaczęła domagać się pieniędzy* - opowiada dziewczyna. - *Po stu metrach – to samo. Cemu nie dajesz jej forsę, przecież mój szef nie musi się dowiedzieć. I tak jeszcze ze dwa razy, zanim doszliśmy do sklepu.* Można sobie wyobrazić zdziwienie „młodej samarytanki”, gdy matka zażyczyła sobie - oczywiście „dla dobra głodnego dziecka” - choć jednej paczki papierosów. Potem zaś z „konieczności wybrania jakiegoś towaru” zażądała ciasteczek, słody-

czy i innych łakoci. O rogaliku, jogurcie, maśle czy serze nie padło nawet pół słowa.

Kapłan musi dać

Do drzwi probostwa „potrzebujący” pukają stosunkowo często. Zdąza się, że ludzie przychodzą po pieniądze, często jednak po starą ciepłą odzież i po buty. Nieraz uważają, że dawac i o nic nie pytając, to psi obowiązek żyjącego „w dostatku” kapłana. - *Przyszedł do mnie facet i mówi, że potrzeba mu pieniędzy na chleb. Ja mu na to, że chleb, i owszem, mam. Jeśli chwilę zaczeka, zaraz mu przyniosę* - opowiada znajomy ksiądz. - *Pomyślałem, głupio dać tylko sam chleb. Posmarowałem więc kilka kromek, położyłem kawałek wędliny... W chwilę później wyrwa mnie od pracy dzwonek. Dzwonił jak na alarm. Otwieram drzwi, a facet do mnie z wymówką, ile ma jeszcze na ten chleb czekać?! Tłumaczę więc, że nie chciałem mu dawać suchego bochenka... No dobrze – zamienia się w taskawcę. - Niechże będzie posmarowany.*

Ksiądz żałuje, że ludzie, którzy rzeczywiście są w potrzebie, często wstydzą się wyciągnąć dłoń po jałmużnę. Radzą więc sobie, jak mogą. Jeśli jednak od takich osób trafi pomoc, umiejają okazać wdzięczność. - *Przyszedł raz do mnie pewien Chorwat. Prosił o jakieś ubranie i buty na zimę. Udało nam się coś wybrać. Co prawda nie nowego, ale śmiało nadającego się do noszenia. Nie omieszkał podziękować.*

* * *



Ludzie chcą mieć więcej niż na co ich stać. Taka już jest natura człowieka. Ale zwykła ludzka przyzwoitość każe przypominać o wartościach. Oto obrazek jeden z wielu. W każdym byle większym mieście można się natknąć na dziecko ze smętną miną i puszką na pieniądze. Bieda rzuca się w oczy, więc do „skarbonki” spadają z brzękiem monety. Jedna, druga, trzecia... Wystarczy jednak krótka wymiana zdań, żeby dowiedzieć się, że dziecko zbiera nie na chleb, lecz na rolki. Bo one teraz, gdy rozbija się na nich niemal każdy pętał, stały się w oczach dziecka tak samo powszechne, jak ten przysłowiowy chleb. Tyle że proporcja jakby trochę zwężniona...

BEATA SCHÖNWALD

Z miejscowości od Błędowic po Wędrzynę w kolejności alfabetycznej i od Mostów po Bogumin pod względem geograficznym pochodzili respondenci ankiety, którą na temat „Głosu Ludu” ogłosił w kwietniu br. wydawca naszej gazety – Kongres Polaków w RC. Celem ankiety było uzyskanie oceny treści i wyglądu pisma, a także informacji o oczekiwaniach i potrzebach czytelników. Wyniki ankiety, a także zamówione w tym samym czasie opinie niezależnych fachowców – dziennikarzy, służyły wydawcy przy podejmowaniu decyzji na temat gazety.

STATYSTYCZNIE

Odpowiedzi nadesłało 522 respondentów. Najwięcej (101) było wśród nich osób w wieku 35-45 lat, najmniej powyżej 75 roku życia (12) i poniżej lat 15 (13). Dużą grupę tworzyli ci, którzy prenumerują „Głos Ludu” i codziennie go czytają, 119 osób stwierdziło, że nie prenumeruje naszej gazety, 80 respondentów, że czyta ją najwyżej raz w tygodniu, a 44 raz w miesiącu lub rzadziej.

Ankietowani oceniali poszczególne rubryki i cykle „Głosu Ludu”, wypowiadali się na temat poruszanych w gazecie tematów, głosowali na ulubionego redaktora, podawali czego im brak w gazecie i co uważają za zbędne. W sumie mieli ocenić 32 różnych spraw, dysponując punktami od pięciu (najlepsza ocena) do jednego. Po podsumowaniu uzyskanych odpowiedzi okazało się, że większość rubryk i tematów uzyskała średnią ocenę oscylującą wokół trzech punktów. Mniej punktów przyznawali z reguły ludzie młodzi, od 16 do 35 lat, z reguły bardziej krytyczni. Osoby starsze częściej podkreślały pozytywny stosunek do gazety.

INFORMACJE

Na pytanie o jakość informacji najniższą ocenę (2,2) uzyskała rubryka sportowa. Tylko o jedną dziesiątą punktu wyżej oceniono informacje agencyjne, a od 2,5 do 2,8 punktów uzyskały kolejno wiadomości zagraniczne, polonijne, z Polski i krajowe. Trochę lepsze oceny przyznano informacjom, które są tradycyjnie domeną pism regionalnych - wiadomości terenowe oceniono 3,3 punktami, a informacje z życia organizacji 3,2. Pod względem aktualności zasłużył „Głos Ludu” zdaniem respondentów na absolutnie średnią ocenę – równe trzy punkty.

RUBRYKI I CYKLE

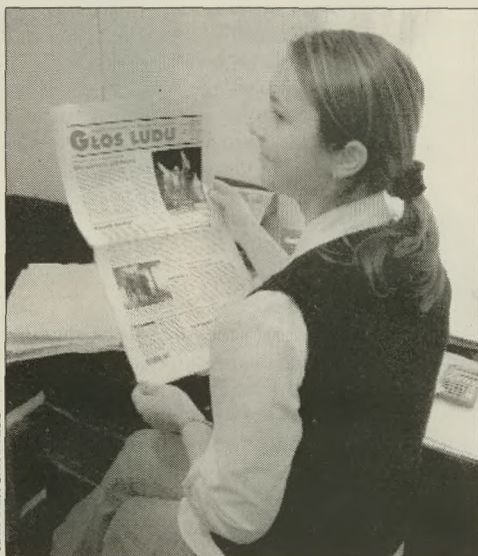
Tutaj oceny były bardziej zróżnicowane. Na prowadzenie z przeciętną 3,2 zdecydowanie wysunął się cykl artykułów *Zaolzie od kuchni*. Za nim kolejno uplasowały się *Firmy z polskim rodowodem* (2,8), *Głosik* (2,7), *Poradnik* (2,7) i *Z PAPem dookoła świata*. Młodzi czytelnicy szczególnie nisko ocenili *Jemiołę*, *Na luzie* (a więc rubrykę przeznaczoną dla młodzieży) *Przystawkę czwartkową* i powieść w odcinkach. Ta ostatnia pozycja uzyskała zresztą generalnie najmniej (1,8) punktów, a powyżej 3 punktów przyznawali jej tylko respondenci powyżej 70 roku życia.

PUBLICYSTYKA

Ocena materiałów publicystycznych ponownie potwierdziła, że w naszej gazecie najbardziej się „udają” materiały najbliższe czytelnikowi – dotyczące zagadnień kultury

i problematyki społecznej naszego regionu i środowiska. Publicystyka kulturalna uzyskała 3,5 punktu, a społeczna 3,3. Ciekawy jest również fakt, że w obu wypadkach oceny poszczególnych grup wiekowych minimalnie się różnią. Teksty poświęcone polityce oraz komentarze oceniono notą 2,6, zaś felietony zdobyły zaledwie 2,3 punktu (1,6 u nastolatków i ponad 3 punkty u osób powyżej 65 roku życia).

NAD ANKIETĄ



WYRZUĆ - DODAJ

Na pytanie, co uważają w gazecie za zbędne, nie wszyscy respondenci odpowiedzieli. Najwięcej głosów ujemnych – w obu wypadkach po 25 – uzyskały powieść i *Przystawka czwartkowa*, 19 ankietowanych uważa za zbędne publikowanie programów telewizji satelitarnych, a po 10 chętnie zrezygnowałoby z *Jemioły* oraz *Z PAP-em dookoła*

świata. W rankingu ulubionych i niezbędnych rubryk oraz tematów króluje zdecydowanie... *Kronika rodzinna* (32 głosów), za nią wspomniane już *Zaolzie od kuchni* (28), poradniki i sport (po 22) i ponownie *Jemioła* (21). Z kolei 16 osób najbardziej lubi w gazecie dowcipy rysunkowe Bronisława Liberdy. Ciekawy jest fakt, że wśród ulubionych tematów tylko raz znalazły się teksty o szkołach czy o naszych organizacjach, a dwa razy o działalności PZKO.

Ankietowani mogli dołączyć do punktacji ocenę słowną. Domagano się w niej m.in. plotek, horoskopów, dowcipów i krzyżówek, ale też tematów, które regularnie pojawiają się na łamach i nawet zostały nie-żle ocenione. Chodziło np. o informacje z życia szkół czy PZKO i innych organizacji. Kilku respondentów domagało się poszerzenia rubryki sportowej i umieszczania większej ilości informacji o sporcie polskim. Czytelnicy najbardziej preferują jednak szczegółowe wiadomości regionalne.

JAK KTO PISZE

Czołowe miejsca w rankingu redaktorów zajęły dwie osoby: Kazimierz Santarius, na którego zagłosowało 60 osób, oraz Beata Schönwald, która zdobyła tylko o jeden głos mniej. Obaj wymienieni najwięcej głosów uzyskali wśród swych rówieśników, ale poparcie wyraziły im również starsze lub młodsze osoby. Zdecydowanie mniejsza była liczba głosów oddanych na kolejnych redaktorów: Martyna Radłowska-Obrusnik otrzymała ich 30, Jacek Sikora 24, Danuta Branna 17, Wanda Kula 10. Kilku ankietowanych wymieni-

ło też autorów związanych z gazetą, ale niezatrudnionych w redakcji (K. D. Kadłubiec, B. Liberda, K. Kaszper), sporadycznie wymieniano też korespondentów.

Niektórzy czytelnicy wypowiadali się też na temat warsztatu dziennikarskiego. Zarzucano redakcji brak obiektywizmu i profesjonalizmu oraz błędy językowe. Wzywano do pisania tekstów odważniej i z polotem. Domagano się nawet wymiany zespołu redakcyjnego za fachowców sprowadzonych z Polski. Z drugiej strony pojawiły się głosy pochwalne typu: „tak trzymać” i „czytam wszystko, dziękuję wszystkim”.

CO DALEJ?

Kancelaria Kongresu udostępniła wyniki ankiety redakcji. Staramy się je zanalizować i wyciągnąć wnioski. Zdecydowana większość respondentów (335 osób) opowiedziała się za zachowaniem dotychczasowej częstotliwości wydawania „Głosu Ludu”, nadal więc będzie on towarzyszył Państwu we wtorki, czwartki i soboty. Ocenę 2,8 uzyskał wygląd gazety, co było jednym z bodźców do szukania możliwości jej zmiany. W toku są rozmowy na temat druku i dystrybucji. Po przeprowadzce redakcji z Ostrowy do Cz. Cieszyńska jesteśmy bliżej naszych czytelników i mamy nadzieję, że Państwo to odczuli. Stopniowo będziemy wprowadzali kolejne zmiany. Naszym nadrzędnym celem jest zachowanie przychylności stałych czytelników, ale równocześnie znalezienie drogi do nowych, szczególnie tych młodszych. Przy tych staraniach nie obejdziemy się bez sprzężenia zwrotnego – Państwa głosów i opinii. Z góry za nie serdecznie dziękujemy.

DANUTA BRANNA
redaktor naczelny

BYŁ TO WIELKI ZRYW – W CZASIE BUDOWY DOMU PZKO

Własny, piękny dom...

Dwadzieścia pięć lat temu oddano w Bukowcu do użytku Dom PZKO. Do dnia dzisiejszego jest on jedynym tego rodzaju budynkiem użyteczności publicznej w gminie. Tu odbywają się nie tylko wszystkie imprezy pezetkaowskie i szkolne, ale też innych wiejskich organizacji. Tu organizowane są uroczystości i spotkania rodzinne, wesela, jubileusze. Dom tętni życiem – w ciągu 25 lat istnienia urządzano w nim średnio 60 imprez rocznie. Nic więc dziwnego, że bukowianie uczcili w ubiegłą sobotę ćwierćwiecze domu w wielkim stylu.

- Ludziom należy się prawdziwe święto – takie, które daje coś dla ducha i coś dla ciała – mówi prezes koła Władysław Zoń. - Rozpoczęliśmy obchody jubileuszu od mszy świętej w sąsiadującym z domem kościele. Celebrował ją – jakżeby inaczej – bukowianin, ks. Adam Rucki, który obecnie działa jako ojciec duchowny ołomunieckich seminarzystów. Potem zasiedliśmy do uroczystego obiadu. Po nim pezetkaowscy i goście mogli obejrzeć program w wykonaniu dzieci miejscowego przedszkola i szkoły oraz zespołów „Lipka” i „Marjanki”, a dzień zakończyliśmy wspólną zabawą.

Wśród obecnych na spotkaniu jubileuszowym osób nie mogło zabraknąć tych, którzy najwięcej zdziałali na rzecz powstania domu. Pomyśl budowy zrodził się na początku lat 70. Koło działało od dawna, organizowało przedstawienia teatralne, imprezy kulturalne, zebrała, a nie miało własnego kąta.

Wszelkie przedsięwzięcia lokalizowano w szkole lub w gospodzie „U Turka”.

Karol Skupień, który był wtedy kierownikiem miejscowej szkoły, wspomina: - Na walnym zebraniu w 1971 r. padły znamienne słowa: „My tu, w Bukowcu jesteśmy tacy biedni, że nawet schodzić się nie mamy gdzie. Inne koła mają własne świetlice, a my nie”. Od razu pojawiły się głosy, żeby wybudować własny dom. A z nimi pierwsze wątpliwości:

„Skąd wziąć forszę?”

Zapytałem: „A ile pieniędzy macie na rachunku?” Odpowiedziano, że 30 tysięcy. „Jak na jedno małe koło dosyć” – mówię. „A to nie wszystko, macie przecież o wiele więcej, tylko o tym nie wiecie”. „Ależ skąd! Co więcej? Gdzie?” - odezwały się głosy. „Tu, na miejscu – własne ręce – tylko zabrać się do pracy.”

W poniedziałek po zebraniu przejeżdżam do szkoły, a tam delegacja:

prezes koła Józef Wojtyła, skarbnik Józef Zogata, Alojzy Sikora... Pytam, co też się stało, a oni: „Wiesz co? Budujemy dom!” W kancelarii szkolnej zaczęliśmy uzgadniać co, jak i kiedy zrobić. W pierwszym rzędzie trzeba będzie zbadać czy ludzie rzeczywiście tego chcą. Tylko jak się dowiedzieć? „Będziemy chodzili od domu do domu - do członków PZKO i tam, gdzie nie ma członków, i będziemy pytać, ile godzin pracy zechcieliby ofiarować na ten dom” - zaproponowałem. Na to padło pytanie: „A ile tych godzin byłoby trzeba zbierać?” „No, może z pięć tysięcy” - mówię.

Chodziliśmy więc całą zimę po Bukowcu, dostawiamy od Anna-



▲ Tańczy zespół „Lipka”.

▲ Prezes W. Zoń z prezentem Rady Miasta Bielska-Białej.

Fot. DANUTA BRANNA



sza do Kajfasza. Przekonywaliśmy ludzi i liczyli, ile też tych zadeklarowanych na piśmie godzin się zbiera. Muszę przyznać, że zaplanowanych pięć tysięcy nie udało się zebrać, ale niewiele brakowało. Poza tym zaofiarowano nam też na budowę drewno z prywatnych lasów – w sumie ponad 40 metrów sześciennych.

Przeprowadzony sondaż i uzyskane pisemne deklaracje były już solidną podstawą do podjęcia decyzji o budowie. Teraz można było stawiać dalsze kroki: zdecydować, gdzie dom stanie, zakupić plac, uzyskać potrzebne zezwolenia, załatwić wszystkie wymagane formalności.

OWACJE NA STOJĄCO DLA „ŚLĄSKA”

Folkloru trzeba się uczyć

Już po raz piąty Katedra Folklorystyki Ogólnej i Stosowanej Filii UŚ w Cieszynie oraz ZPiT „Śląsk” im. Stanisława Hadyny zorganizowali 29. bm. sesję popularno-naukową w ramach tzw. Cieszyńskich Spotkań Folklorystycznych. Na sesję tradycyjnie złożyły się seminarium i koncert „Śląska”.

W części seminaryjnej omówione zostały szczególnie istotne i ważne problemy związane ze stylizacją pieśni, tańców i muzyki ludowej. Mówili o tym dr Z. J. Przerembski z Warszawy (Ludowa kultura muzyczna – tradycja modyfikowana), prof. A. Kopoczek (Procesy zmian w instrumentarium ludowym i praktyce muzycznej), mgr A. Okun (O wariantowości pieśni ludowych), mgr M. Szymańska-Kukuczka (Specyfika tradycyjnego śląskiego tańca ludowego i jego modyfikacje sceniczne), mgr M. Kiereś (Archaiczne formy bożonarodzeniowe kolędowania w Karpatach a współczesne prezentacje sceniczne), mgr K. Marcol (Tradycja i nowoczesność w folklorze dzieci.), mgr A. Lysko na przykładzie zespołu folklorystycznego „Bojszowianie” przedstawił granice stylizacji w pracy amatorskiego zespołu. W rozważaniach wprowadzających prof. D. Kadłubiec podzielił się swoimi przemyśleniami na temat Elastycznej stabilności jako podstawy żywotności tradycji kulturowej. On też prowadził całą sesję.

Teoretycy i praktycy starali się odpowiedzieć na pytanie: gdzie są granice stylizacji w folklorze, co wolno zmieniać, a czego nie wolno ruszać, by zachować charakter np. kultury góralskiej lub cieszyńskiej. Podkreślano, że współczesny poziom rozwoju cywilizacyjnego i kulturowego jest nie do pomysłenia bez czerpania z tradycji, ale równocześnie nie można nie respektować zachodzących zmian, które stanowią w jakiejś mierze przeciwieństwo tradycji.

Folklor jest kategorią historyczną. Kierują nim ścisłe zasady stabilności i równocześnie zmienności. Żaden z aktualnych kierowników zespołu folklorystycznego nie obejdzie się bez dokładnej znajomości tych praw. I dlatego folkloru trzeba się uczyć. Słusznie zauważyła M. Kiereś, że członkowie jury często i dość ostro krytykują kierowników zespołów folklorystycznych za nieznaną znajomość praw obowiązujących w folklorze śpiewaczym czy też tanecznym. Skąd jednak kierownicy ci mają czerpać potrzebną wiedzę? – zapytywała. Z dotychczasowych pięciu bardzo cennych sesji – za które należą się organizatorom słowa uznania – nie ukazały się, pomimo przyrzeczeń, żadne pisemne materiały, dzięki którym miłośnicy folkloru i kierownicy zespołów mogliby wzbogacać swe wiadomości. Szkoda.

Występujący w drugiej części zespół „Śląsk” nie pozostawił wątpliwości, że należy do ścisłej światowej czołówki w swojej branży. Podczas półtoragodzinnego, brawurowego koncertu w dużej auli uniwersyteckiej zespół zaprezentował program, na który złożyły się przede wszystkim pieśni Stanisława Hadyny i układy choreograficzne Elwiry Kamińskiej - twórców „Śląska”. Wypełniona po brzegi sala podziękowała mu długimi owacjami na stojąco.

JÓZEF WIERZGOŃ



Fot. DANUTA BRANNA

JAK TO ROBIĄ SĄSIEDZI

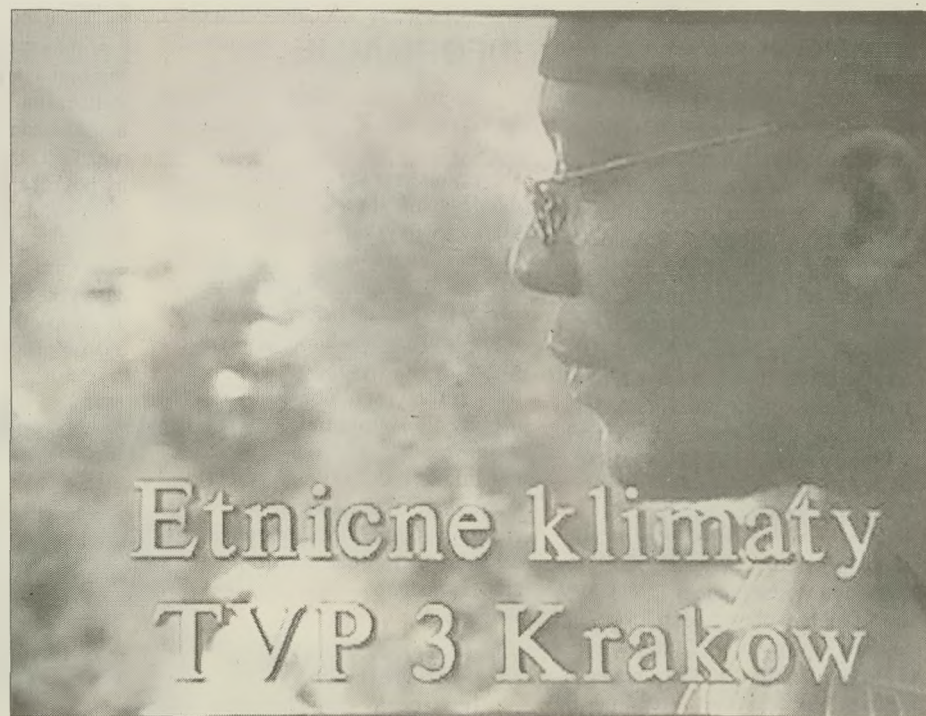
Mniejszości w okienku

W ramach zakończonego w ub. piątek spotkania telewizji publicznych Czwórki Wyszehradzkiej „Kwartet”, które od wtorku przebiegało w ostrawskim studiu Czeskiej Telewizji, odbywały się warsztaty poświęcone programom dla mniejszości narodowych.

Swoje programy zaprezentowały m.in. telewizje publiczne z Budapesztu, Koszyc i Krakowa. We wszystkich tych ośrodkach działają redakcje specjalizujące się w przygotowywaniu programów dla mniejszości narodowych. Na Słowacji jest to redakcja „relacji narodowych”, na Węgrzech „mniejszości narodowych”, w Polsce „programów mniejszości narodowych i etnicznych”. Węgierska i słowacka mają status centralny. Zazwyczaj premiery programów mniejszościowych nadawane są poza czasem najwyższej oglądalności, na kanale o większym pokryciu terytorialnym, a powtórki w dni wolne od pracy, na kanałach pozostałych lub w ramach emisji satelitarnej. Większość programów ma charakter magazynów publicystyczno-informacyjnych, choć zdarzają się programy dokumentalne. Tematy mniejszościowe są realizowane także w formie aktualności. Większość z nich opatrywana jest napisami w języku większości, choć istnieją też programy realizowane w języku większości dla mniejszości.

Na Węgrzech

Węgry rozpoczęli produkcję programów o tej tematyce przed 25 laty w Pecu. Do początkowego audytoryum Niemców, Serbów i Chorwatów dołączyli w miarę upływu lat Rumuni, Słowacy, Romowie, Bułgarzy, Grecy, Polacy i inni. Najmniej liczne narodowości mają do dyspozycji program „Rondo” („GL” pisał o nim na jesieni 2001 r.). „Rondo” po-



▲ Ujęcie z programu TVP o mniejszościach narodowych.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSNIK

wstało dzięki ustawie o mniejszościach narodowych z 1993 r., gwarantującej każdej z mniejszości program w telewizji i radiu publicznym. Podział czasu antenowego nie odzwierciedla jednak wyników spisu powszechnego, np. Serbowie, których jest na Węgrzech 3,5 tys., mają tyle samo czasu na antenie, co Romowie, których jest ponad 200 tys. Tamtejsi dziennikarze ciągle walczą z brakiem pieniędzy na realizację programów mniejszościowych. Choć redakcja tych programów wygrała konkurs na grant tamtejszej Rady ds. Radia i TV (67 mln forintów), to jednak nie ma gwarancji, że środki te, przekazane do „wspólnego telewizyjnego kotła”, trafią właśnie do niej. Ekipa redakcyjna składa się z trzech etatowych redaktorów przypadających na każdą mniejszość oraz z techników zaangażowanych na warunkach współpracy.

Szefowa programów mniejszościowych Judita Klein nie odnosi jednak wrażenia, by emisja tych programów przyczyniała się do udrożnienia przepływu informacji między mniejszością a większością społeczeństwa.

LICZBA NASZYCH CZŁONKÓW WZROSŁA O STO PROCENT

- Miejsce wybraлиśmy w centrum wioski, naprzeciw polskiej szkoły, na wzgórzu trochę poniżej kościoła. Grunt pod budowę sprzedał nam Józef Placzek, kilka dodatkowych metrów kwadratowych odkupiliśmy od parafii - opowiada Józef Wojtyła, ówczesny prezes MK PZKO. - W pewnym momencie pojawiły się sprzeciwy: „Nie można budować Domu PZKO tak blisko kościoła, kto wie, co tam się będzie później przy kościele działo!” Zbierano nawet podpisy w tej sprawie, stopniowo jednak udało się wszystko wyjaśnić i sprzeciwy umilkły. Jeden z przedstawicieli Zarządu Głównego PZKO z kolei doradzał nam odkupienie kawałek gminnego gruntu za potokiem i umieszczenie tam tzw. domku fińskiego. Uważał, że to powinno nam wystarczyć, ale nie zgodziliśmy się - taki jakiś upór był w nas, że choć trwały to cztery lata, doprowadziliśmy całe przedsięwzięcie do końca. Budowa była dla polskiej społeczności w Bukowcu niezwykle mobilizująca.

Kto mógł, pracował,

kto nie mógł, wspomagał finansowo. W sumie koszty wyniosły ok.

270 tys. koron, a społecznie odpracowano nie 5 tysięcy, lecz 18 073 godzin. Z kasy koła wyłożono na budowę 60 tys. koron, rodzice zrzeszeni przy miejscowej polskiej szkole ofiarowali ze swej kasy 20 tys., a ZG PZKO przeznaczył na budowę i umeblowanie obiektu w sumie aż 160 tys. W Komitecie budowy oprócz już wymienionych pracowali też Alojzy Kluziok, Bolesław Bojko, Jan Niedoba. Prace dokończono w 1978 r. - 11 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie.

- Miejscowi ludzie wszystko potrafili zrobić sami. Jedynym fachowcem wynajętym do pracy przy budowie był zdun. Do organizowania pracy nie było trzeba wielkiej filozofii. Wystarczyło powiedzieć wprost, po góralsku: „Chłopi, robimy!”. Żwir woziliśmy z rzeki, ciężarówką się zapadaliśmy, już nawet nie chce się wierzyć jaka to była praca... Musieliśmy też wyprosić w urzędzie powiatowym specjalne zezwolenie na pocięcie drewna, które ofiarowali członkowie, umówić

się w tartaku w Nawsiu. Państwowe jeszcze wówczas tartaki nie chciały naszego zamówienia przyjąć - uśmiecha się K. Skupień.

Jednej sprawy załatwić się nie dało: nie wydano bukowiakom zgody na zbudowanie sceny. Później przepisy się zmieniły i np. w Milikowie już można było budować

Dom PZKO ze sceną

- Nam jednak od początku chodziło m.in. o miejsce na wystawianie przedstawień teatralnych - mówi J. Wojtyła. - Dawniej wystawialiśmy dwa przedstawienia rocznie. Reżyserowali je nauczyciele naszej szkoły: Czudek, Zuczek, Skupień, Młynek. Jak więc pracować w domu PZKO bez sceny?

Z myślą o zrobieniu w przyszłości przybudówki ze sceną wzmocniliśmy więc odpowiednio trawersami czołową ścianę sali głównej. Później wystarczyło tylko wybrać cegłę...

Bukowanie nie wyobrażali sobie działalności koła bez przedstawień teatralnych, długo więc szukano możliwości, jak tę wymarzoną scenę wybudować. Okazja nadarzyła się na początku lat 90. Oficjalnie nazywano to

remontem generalnym polskiej szkoły, w rzeczywistości chodziło o wybudowanie na starych fundamentach całkiem nowego budynku. Pezetkownicy przyjęli wtedy na dwa lata dzieci szkolne do swych lokali. Na podstawie umowy z urzędem gminnym przeprowadził nieodpłatnie rozbiórkę starej szkoły i w ten sposób uzyskali materiał budowlany. Prezes Zoń podkreśla: - Z rozbiórką uporaliśmy się w dwa tygodnie. Było to możliwe dzięki temu, że pracowali wszyscy - starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety.

Kiedy szkoła została wybudowana i uczniowie mogli się przenieść „na swoje”, zabrano się za przybudówkę Domu PZKO. Fundamenty zaczęto kłaść 7 lipca 1994 r., po upływie dwu lat i odpracowaniu ponad trzech tysięcy godzin oddano przybudówkę ze sceną do użytku w kwietniu 1996 r.

Od tego czasu datuje się też trwająca po dziś dzień współpraca z Bielskiem-Białą, a dokładniej z jego Radą Miejską. Bez przesady można powiedzieć, że bielszczanie otoczyli Polaków z Bukowca przyjaźnią i systematyczną pomocą.



▲ Józef Wojtyła oraz Jan Niedoba - prezesowie MK PZKO w Bukowcu w czasie budowy domu i sceny.

Pierwszym krokiem było ufundowanie pluszowej kurtyny na nową scenę, w następnych latach zorganizowano dla członków koła 5 wycieczek do Polski. Nie mogło więc zabraknąć gości z bielskiego samorządu na sobotniej uroczystości.

- Nasze koło liczy obecnie 241 członków, w tym roku wpisało się w ich szeregi kolejnych 9 absolwentów szkoły podstawowej - zakończył swoje przemówienie na uroczystości 25-lecia nie ukrywający wzruszenia prezes Zoń. - Mamy własny, piękny dom i ofiarnych ludzi, na których można polegać i którym ten dom przede wszystkim ma służyć. Mamy też nową szkołę, gdzie uczą się nasze dzieci, mamy wypróbowanych przyjaciół. Myślę, że nie trzeba nam więcej powodów do radości i optymizmu!

DANUTA BRANNA



▲ W programie uroczystości jubileuszowej wystąpiły dzieci polskiej szkoły i przedszkola.



W Polsce

Odpowiedzialna za programy mniejszościowe w Krakowie, Katarzyna Kotula przedstawiła nadawany od 9 lat cykl „U siebie”. Jest on poświęcony głównie mniejszościom narodowym i etnicznym Małopolski, ich tradycji i kulturze. Nie powstał jednak – jak podkreśliła prezenterka – pod naciskiem mniejszości, lecz z inicjatywy kilku dziennikarzy. „U siebie” to 20-minutowe informacje o Romach, Ukraińcach, Łemkach (Rusinach), Słowakach oraz - w zależności od zapotrzebowania - o Ormianach, Żydach, Węgrach, a nawet o mniejszości arabskiej. Były też programy o Zaolziu. Swymi realizacjami ośrodek krakowski wpisuje się w pracę 12 ośrodków TVP, które m.in. nadają programy dla Białorusinów, Litwinów, Niemców, Ukraińców. Ci ostatni są ewenementem. Sami przygotowują „konserwę”, czyli gotowy program „Tele-nowiny”, prezentowany na TVP 3. Realizowanie tak szerokiego wachlarza tematyki mniejszościowej na antenie TVP stało się możliwe dzięki pełnej autonomizacji ośrodków regionalnych.

Kraków uczestniczy w pilotażowym programie rządowym dotyczącym Romów, przygotowując wiadomości „Romano Ciacipen”. Stara się w nich uwzględnić racje wszystkich stowarzyszeń romskich, wyszukiwać to, co je łączy, łagodzić konflikty. Program ma dużą oglądalność nawet wśród wiejszościowego audytorium. - Ponieważ nie mamy zbyt dużo pieniędzy na jego realizację, wynajmujemy... prywatne kamery - powiedziała K. Kotula. Ośrodek realizuje też program „Etniczne klimaty”, nadawany w programie regionalnym. Jego moderatorem jest czarnoskóry Bryan Scott, obserwujący kwestie mniejszościowe niejako z zewnątrz. Na mozaikę „Klimatów” składa od 4 do 5 felietonów, z reguły aktualnych.

Na Słowacji

Luba Kol'ova, która odpowiada za programy mniejszościowe w Koszycach praktycznie od 1999 r., jednocześnie zarządza programami narodowościowym w całej telewizji słowackiej. Programy mniejszościowe zaczęto nadawać w niej w 1990 r. Najpierw obejmowały etnika węgierskie, rusińskie, romskie, ukraińskie i niemieckie, w 1997 dołączyło do nich czeskie. Niezależnie od tego programy te starają się odzwierciedlać życie innych mniejszości, np. polskiej, bułgarskiej, żydowskiej, chorwackiej czy karpacko-niemieckiej. Obecnie są systematycznie przygotowywane programy dla 9 oficjalnie uznawanych na Słowacji mniejszości narodowych („oficjalnie”, czyli zamieszkujące to terytorium od trzech pokoleń). W każdy poniedziałek o 19.00 i środę o 19.00 na 2 kanale nadawany jest magazyn węgierski, a we wtorek jednej z pozostałych z mniejszości (przy zachowaniu obowiązującej cykliczności emisji). Idzie o premierowe 26-minutowe magazyny informacyjne, które następnie są powtarzane w czwartki.

Wg obowiązującej ustawy każda mniejszość ma prawo do emisji w swoim języku. - Chcąc pozostać w zgodzie z literą prawa opatrujemy oryginalne relacje słowackimi napisami, odstepujemy od tej zasady tylko w przypadku relacji w języku czeskim.

Poza wymienionymi emitowane są także magazyny „Mix”, zawierające zestaw krótkich wiadomości z życia każdej mniejszości.

Kilkusobowa redakcja opiera się głównie na 30 współpracownikach z zewnątrz. Stronę techniczną zabezpieczają etatowi pracownicy STV.

* * *

Poza możliwością porównania dokonani poszczególnych ośrodków telewizyjnych ostrawskie warsztaty uzmysłowiły również uczestnikom, że z problematyki mniejszościowej są całkowicie „wyzwolone” studia centralne. Nie tylko że nie poświęcają programom mniejszościowym wiele uwagi, ale też i nie otaczają ich terenowych redakcji nadmierną opieką - tak finansową, jak promocyjną.

M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

ŻYĆ I TWORZYĆ KU CHWALE BOŻEJ

Jubileusz niezwykłego człowieka

Niedawno obchodził 70-lecie urodzin człowiek skromny, który jednak dokonał wiele w swym dotychczasowym życiu – głównie jako organista, dyrygent i kompozytor w kościele ewangelickim. Chodzi o urodzonego 20 września 1933 w Trzyńcu Józefa Podolę. Przyszedł na świat w rodzinie wybitnie muzykalnej: jego dziadek grywał na trąbce, a pracujący w hucie ojciec Rudolf - na skrzypcach, wioli, klawecie, saksofonie i organach. Józef poszedł w ich ślady. Wraz z braćmi Pawłem, Janem i Karolem, kierownikiem szkoły w Koszarzyskach, grywał w rodzinnym kwartecie, występował też w Kwartecie Pawła Kalety.

Jako chłopak pobierał naukę w szkole trzynieckiej, potem ukończył szkołę handlową w Orlowej. Ale że miłość do muzyki wyssał z mlekiem matki - matka Emilia z Michalików opowiadała mu, że już jako czterolatek brzdącał potrafił jednym palcem zagrać na fisarmonii melodię pieśni „Mateczko kochana” - wcześniej zaczął pobierać lekcje gry na skrzypcach u swego ojca. Niestety, choroba uniemożliwiła mu grę na skrzypcach (na stojąco), w latach 1946-1951 uczył się gry na fortepianie w trzynieckiej szkole muzycznej. Zaś w latach 1952-56 uczył się gry na organach, harmonizacji i kompozycji u prof. Karola Hławiczki i bardzo mile wspomina tamte lata.

Pracował wprawdzie jako sekretarz parafii ewangelickiej w Trzyńcu, a następnie, od 1967 do emerytury w 1992 r., jako kierownik kancelarii w Radzie Kościel-

nej Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. w Cz. Cieszynie. Jednak jego życiowym posłannictwem była muzyka i śpiew. W kościele trzynieckim pierwszym organistą w latach 1952-73 był jego ojciec, on sam zaś pełnił obowiązki drugiego organisty, później pierwszego. Od 1992 r. jest organistą w kościele ewangelickim w Bystrzycy. W latach 1955-64, kiedy urządzenie koncertów w kościele było zabronione, organizował w Trzyńcu tzw. „popołudnia organowe”. W latach 1960-76 prowadził zespół wokalny Kwintet, z którym w 1972 r. nagrał w praskim Supraphonie płytę „Summa corda”, na którą złożyło się 12 pieśni religijnych, w tym 3 jego autorstwa.

Stopniowo jednak coraz więcej czasu zaczął poświęcać pracy chóralnej. Od 1965 do 1992 r. prowadził w Trzyńcu chór czeski, a od 1971 do 1992 chór polski, który przejął po dyrygencie Józefie Kochu z Końskiej. W latach 70. ub. wieku prowadził też kursy dla organistów kościelnych.

Od 1992 r. Józef Podola prowadzi w Trzyńcu czesko-polski chór Lutheran Chorus, od dziesięciu lat polski chór przy kościele bystrzyckim, a od siedmiu także chór dziecięco-młodzieżowy.

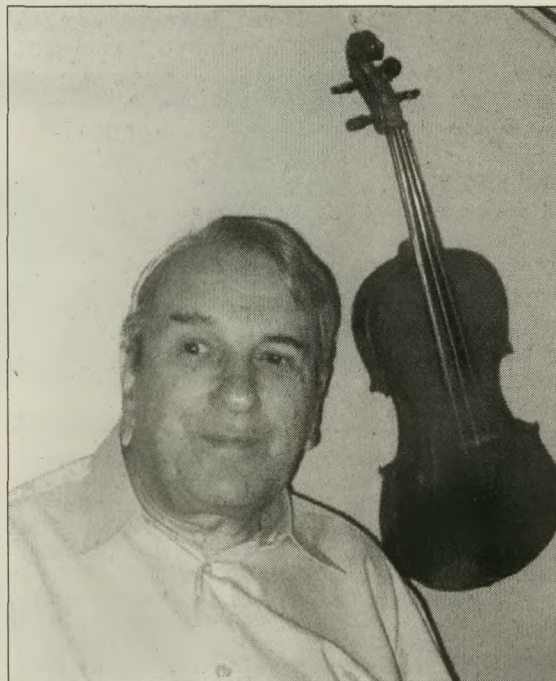
Jako organista solowy dawał swego czasu koncerty w Niemczech i Danii, zaś jako dyrygent chóru Lutheran Chorus w Danii, Niemczech, Francji, Włoszech i Austrii. Niezależnie od tego również komponował. Napisał ok. setki utworów, przeważnie wokalnych na chóry i mniejsze zespoły. Na organy skomponował dwie „Fantazje”, jedną „Suitę” i kilka drobnych utworów na instrument solowy z towarzyszeniem organów. Prawie wszystkie zostały wykonane w kościele lub na koncertach, niektóre nawet za granicą.

Józef Podola wiele czasu poświęcił pracy w różnych komisjach, np. ds. liturgii kościelnej czy ds. wydania „Śpiewnika Ewangelickiego” z 2002 r., w którym znalazły się dwie jego pieśni religijne. Aktualnie pracuje w komisji ds. wydania podobnego kancjonału czeskiego. Jest on także autorem opracowania „Chóralnika” (1961) - zbioru melodii do pieśni kancjonału używanego przez Śląski Kościół Ewangelicki A.W. u nas. Od 1992 r. J. Podola należy do Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego A.W.

W 2000 r. trzyniecki twórca wydał nakładem własnym kasety „Gloria Deo” - Duet Marta Veitová - Józef Podola, również w wersji czesko-polskiej. Natomiast na tegoroczne Boże Narodzenie trzyniecki Lutheran Chorus z orkiestrą oraz Dzieciom i Młodzieżowym Chórem z Bystrzycy przygotował płytę kompaktową „Gloria in excelsis Deo” z 16 kolędami i „Alleluja” z oratorium „Mesjasz” Händla. Tu znajdują się też dwa utwory Jubilata - „Powstańcie chrześcijanie” i „Dziecińko miła, śpij”.

Wyjątkowy dorobek wyjątkowego zaiste człowieka!

KAZIMIERZ JAWORSKI



▲ Józef Podola.

Fot. autor

Dnia 30. 10. 2003 obchodził swe 55 urodziny

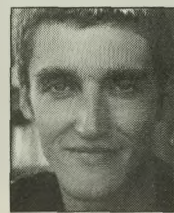
pan BRONISŁAW NIEŚLANIK

Z tej okazji życzymy dużo zdrowia i błogosławieństwa Bożego do dalszych lat. Członkowie koła PZKO Pioseczna. AD-247

„Poteczku nasz miły! Życzymy zdrowia Ci,
niechaj są pełne słońca, radości Twoje dni!”
Z okazji Jubileuszu

TADEUSZOWI OWCZARZEMU

najserdeczniejsze życzenia składają Marysia, Ksenia, Grażyna, Tadek, Jola i Marek. GL-148



„Bo ja mam tylko jeden świat,
słońce, góry, pola, wiatr.
I nic mnie więcej nie obchodzi,
bom turystą się urodził”

**Drużynowemu
JURKOWI SIKORZE**

z okazji 30. urodzin dużo zdrowia i wiele słonecznych dni życzą druhny Białych Mustangów i druhowie Czarnych Dębów AL-067

„Upływa szybko życie,
jak potok płynie czas...”

Z okazji zacnego jubileuszu Kochanej Mamusi, Teściowej, Babci

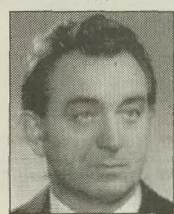
pani BRONISŁAWIE STANKUSZOWEJ

ze Stanisławie samych szczęśliwych, zdrowych i pogodnych dni oraz błogosławieństwa Bożego życzą z całego serca córki Wanda i Anna z rodzinami. AL-068

W dniu dzisiejszym obchodzi jubileusz 80 lat nasz Kochany Mąż, Tatuś, Dziadek i Pradziadek

Sz. Pan KAROL SZEWCZYK

Z tej okazji życzenia zdrowia i miłości, radości, pogody ducha oraz błogosławieństwa Bożego ślą żona, dzieci, wnuki oraz wnuczki z rodzinami. AL-066



Dnia 3 listopada przypominamy 5. rocznicę śmierci

śp. ANTONIEGO CIENIAŁY

z Trzyńca Osówek. O chwilę wspomnień proszą żona i synowie z rodzinami. AL-061

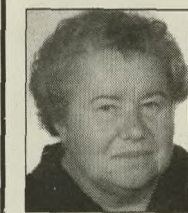
„Są smutne chwile,
o których się w życiu nie zapomina”

Dnia 3 listopada minie pierwsza rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. HILDY PAWLIK

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-139

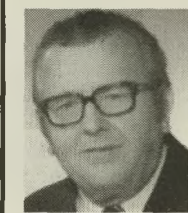
■ kronika rodzinna



Dnia 2 listopada br. mija 5. rocznica śmierci Kochanej Matki, Teściowej i Babci

śp. MARII DANEŁOWEJ

z Hawierzowa. Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższa rodzina. RK-202

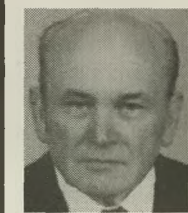


Dnia 5. 11. mija 20. smutna i bolesna rocznica zgonu naszego Najukochańszego

śp. EMANUELA KUBIENY

z Cierlicka, 9 marca br. obchodziłby 80. rocznicę urodzin. Wszystkich, którzy go znali i szanowali, o chwilę cichej zadumy i modlitwę razem z nami proszą

małżonka Wanda oraz córki Ania i Wanda z rodzinami. AL-065

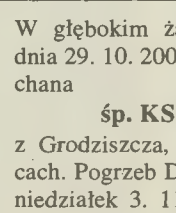


„Ciężko się z Tobą żegnało
jeszcze trudniej bez Ciebie być,
lecz miłość śmiercią się
nie kończy, w naszych sercach
ciągle będziesz żyć”

Dnia 31. 10. minęła 5. rocznica, kiedy przestało bić serce naszego Drogiego Męża, Tatusia, Teścia, Dziadka i Wujka

śp. JÓZEFA RYGULSKIEGO

z Żukowa Dolnego. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córka z rodziną. GL-143



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 29. 10. 2003 zmarła w wieku 94 lat nasza Kochana

śp. KSENIA PYRCZAKOWA

z Grodziszcz, ostatnio zamieszkała w Żywociach. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 3. 11. 2003 o godz. 10.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Cierlicku Kościelcu. Zasmucona rodzina. GL-147



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 30. 10. 2003 zmarła nasza Kochana

**śp. ANTONIA
KOŻUSZNIKOWA**

z Hawierzowa Błędowic. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 4. 11. 2003 o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego w Hawierzowie Błędowicach. Zasmucona rodzina. AD-249

■ kina

KARWINA – Centrum: Legalna blondynka 2 (1-3, godz. 15.30 i 17.45), Cztery piórka - próba honoru (1-3, godz. 20.00), **Reflex:** Zielone piekło (1, 2, godz. 20.00, 3, godz. 17.00), Z zimną krwią (1, 2, godz. 17.00, 3, godz. 20.00), **EX:** Miodowy miesiąc (1, 2, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Kill Bill (1, 2, godz. 17.15 i 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Szkoła stewardess (1, 2, godz. 17.30 i 20.00), Kill Bill (3, godz. 17.30 i 20.00), **BYSTRZYCA:** Szybko i szalenie (1, godz. 18.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała

ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB, Karwina:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina: do 7. 11. wystawa ceramiki Jarki Rybowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA: do 26. 11. wystawa „Żołna dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

■ zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

GUTY – zarząd MK PZKO zaprasza członków, sympatyków i absolwentów PSP w Gutach na spotkanie z okazji 100-lecia szkoły oraz 55-lecia koła PZKO 8. 11. o godz. 15.00 w Domu PZKO.

CIERLICKO – dzieci szkoły i przedszkola zapraszają na spotkanie p.n. „Co przynosi jesień” 4. 11. o godz. 16.00 w lokalach PSP. Pro-

Konkurs literacki GL '63

Termin nadsyłania prac na ogłoszony przez GL '63 KONKURS LITE-RACKI dla utalentowanej młodzieży szkół podstawowych i średnich został przeniesiony na 30 listopada. Przypominamy, że celem konkursu jest odkrywanie nowych talentów oraz aktywizacja młodzieży.

Konkurs został ogłoszony w dwu kategoriach: I. Uczniowie szkół podstawowych; II. Studenci szkół średnich oraz wyższych (z ograniczeniem wieku – 21 lat).

Należy przesłać zestaw czterech wierszy lub jeden poemat (min. 3 stronicie maszynopisu), dotąd niepublikowanych i w innych konkursach nienagradzanych, w 3 egzemplarzach.

Konkurs jest anonimowy. Zestaw należy opatrzyć godłem autora. Do osobnej koperty, oznaczonej tym samym godłem, należy włożyć dane

o autorze (adres, imię i nazwisko, kategorię, adres szkoły, telefon kontaktowy).

Prace w zaklejonej kopercie oznaczonej godłem należy przysłać pod adresem: **WACHO spol. s r.o., Karvinská 59, 737 01 Český Těšín** z dopiskiem na kopercie **KONKURS GL '63** oraz oznaczeniem godła i kategorii.

Ogłoszenie wyników konkursu oraz przekazanie nagród przewidziano na połowę grudnia 2003.

Ing. Piotr Horzyk, prezes GL '63

Brązy nasze

W Domu Muzyki Bielskiego Centrum Kultury odbyło się 25. 10. VIII Święto Pieśni „Gaude Cantem – Ciesz się pieśnią”, zorganizowane przez Oddział PZChiO i Rejonowy Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej. Święto otrzymało imię Kazimierza Fobera, wybitnego, ofiarnego pasjonata śpiewu chóralnego po obu brzegach Olzy.

W trzygodzinnym przeglądzie połączonym z konkursem uczestniczyło 14 chórów z powiatów cieszyńskiego i bielskiego, w tym 3 z Zaolzia. Poziom artystyczny zespół oceniano 3-osobowe jury pod przewodnictwem Jana Wincentego Hawla, profesora Akademii Muzycznej w Katowicach.

Złote dyplomy, puchary i nagrody pieniężne wywalczyły: chór mieszany „Echo” z Bielska-Białej, dziewczęcy zespół wokalny przy

GOK w Rudzicy, mieszane młodzieżowe chóry kameralne „Ave Sol” z Bielska-Białej oraz „Absolwent” ze Skoczowa (Halina Goniewicz-Urbaś), który jako najlepszy zdobył Grand Prix.

Srebrne dyplomy wręczono chórom mieszanym „Echo” z Zebrzydowic oraz „Hejnał” z Mazańcowic.

Brązowe dyplomy otrzymały chóry: dziewczęcy i młodzieżowy POSM II st. w Bielsku-Białej, młodzieżowy zespół wokalny „Brevis” z Bielska-Białej, chór żeński „Kalina” z Karwiny Frysztat (Otokar Winkler) oraz połączone chóry mieszane „Stonawa” i „Sucha” (Marta Orszulik i Anna Kiszka), które ponadto zdobyły puchar Bielskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i nagrodę pieniężną.

JÓZEF WIERZGON

NAJAZD POETÓW NIE TYLKO NA BRZEG

Na szlaku słowa

OPOLSZCZYŃSKA / ZAOLZIE (kor) – Tradycyjnie międzynarodowy charakter miała 14. już edycja festiwalu poetyckiego „Najazd poetów na zamek Piastów Śląskich w Brzegu”.

W przebiegającej w dniach 23.-29. 10. imprezie brali udział twórcy z Polski, Litwy, Ukrainy, Rosji, Niemiec (Łużyce), Macedonii, Tunezji i W. Brytanii. Tradycyjnie nie zabrakło też Zaolziaków. Nasze środowisko literackie reprezentowali Jan Pyszko i Marek Słowiczek.

W odróżnieniu od poprzednich roczników bazą odbywającego się pod hasłem „Na szlaku słowa” najaz-

du nie był tym razem Brzeg, lecz Łambinowice. Jak poinformował nas J. Pyszko, poeci zawitali także do Niepołomic, Wieliczki, Krakowa i Warszawy.

W trakcie najazdu odbyła się również promocja tomiku poetyckiego 13 polskich i tyłu tunezyjskich poetów pt. „Przestrzenie poezji”. W uroczystości wziął m.in. udział ambasador Tunezji w Polsce prof. **Ali Bousnina** oraz sekretarz ambasadora **Karolina Francis** (Polka, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego), autorka zamieszczonych w tomiku przekładów.

KARWINA FRYSZTAT – MK PZKO i Klub Kobiet zapraszają 7. 11. o godz. 16 do Domu PZKO na wystawę robót ręcznych pt. „W wolnej chwili” i obrazów MUDr Zbigniewa Wojnara. Otwarte 8. 11. w godz. 9-18 i 9. 11. w godz. 8-16. Na miejscu bufet domowy i loteria.

HAWIERZÓW – zespół jubilat i organizatorzy zapraszają na jubileuszowy koncert zespołu „Olza” 15. 11. o godz. 16.00 w DK im P. Bezruca.

BOGUMIN – comiesięczne spotkanie Klubu Kobiet PZKO 3. 11. wyjątkowo się nie odbędzie.

PTTS „BŚ” – zaprasza 4. 11. na wycieczkę na Baginie. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 7.20 do Nawsia.

▲ Prosimy wszystkich, którzy spełnili kryteria zdobycia odznak o oddanie do 28. 11. książeczek turystycznych swoim rejonowym do weryfikacji.

KOŁO POLSKICH KOMBATANTÓW w RC organizuje dla członków, podopiecznych i ich rodzin spotkanie wigilijne 15. 12. o godz. 14.00 w Domu Robotniczym w Trzyńcu (1. piętro). Zgłoszenia i zaliczkę 50 Kč przyjmują do 20. 11. P. Badura – 558 330 517, J. Gazur – 558 362 288, J. Pawlas – 596 812 673, L. Herman – 596 434 043.

▲ **CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska** przy ul. Havlíčka zaprasza 4. 11. o godz. 17.00 na opowiadania Wiesława Chrzęszcza o wyprawie do Ekwadoru.

▲ **Zapraszamy** 3. 11. o godz. 16.00 na zebranie Rady Obwodowej cieszyńskich kół PZKO w salce PZKO przy ul. Bożka. Specjalnie prosimy o udział przedstawicieli kół z Mistrzowie, Mostów koło Cieszyna i Górnego Żukowa.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Sítělniční 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku);

GŁOS LUDU

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 2007, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringler Print s.r.o., Ostrawa, ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

ADOLF FIERLA

KAMIEŃ
w polu

(25)



Muzyka sie łoła w uszy. Wcisnął w dziwkę sie ramiynym, rozkurzawił w tańcowaniu. Przysiadował, wyskakował, - maszla dziolszo w oczach grała.

- Pój, dziewucho moja, pój! Joch twój galan je na wieki! Nie bydziesz sie miała źle! Chmurki ci pod nogi sniesym, gwiazdy z nieba w klin nasypim! Jo Ondraszek, król beskidzki! Sóm cysorz wiy o mnie w burgu, a Prażma sie rąk mych lęko! Joch tu pón je pod Beskidym, grof-skóm, twardóm pięść rozkruszym! Za mnóm noród idzie hań, za mnóm jutra je świtani, za mnóm słónca wón i ziymie!... Pój, dziewucha, pój, - potaćnicować trza nóm dzisio, pocieszyć sie nóm społecznie, na kiermaszu, na zabawie, w Horakowej hej, gospodzie!...

- Hej, ju!...

Muzyka sie łoła w uszy, kiwała sie w tón gospoda.

- Joch tu gazda, joch tu grof! Cały Beskid mnie postócho, jedle w le-sie czołym bijóm, proch przedymnóm zamiatajóm! Hej, gospodzki, kwitu dej! Nalaj szcrodre tam gorzółki! Niech tu wszystkim je wiesioło! Niech tu wiedzą, gdo je pón!...

Muzyka sie łoła w dusze. Piszczoleczki tirlitirli, hósle strzybnie poplakujóm, Bajdy brzęczóm pszczelnym śpiwym, a zaś basy: bzum, bzum, bzum, - kiej ty krowy napasione.

Maszle tęczóm sie w źrunicach. Złotyh ogni pełno izba z wszystkich oczów, co są rade. Gospoda sie dzisio bawi, - kiermaszówóm żni muzyków: Jewka z Juróm, Zuzka z Pawłym, a Madlyna z tym od kóni.

A nad wszystkim tym porodym Ondraszek. Biole liczko, oczy czorne, bary hrube jak u dęba, - topól cały śmigły w kościach.

- *Poczkej, hrómie, na zómczysku!*

Prowie dzisio, przy niedzieli

pierón chłasnje cie po pysku,

pierón w ciebie dzisio strzeli!...

Tirli - hósle, bzum-bzum basy. Tańcowali w ukrop, war.

- Już nie bydziesz ty nóm cyckoł z naszej dusze, złopoł krew! Jutro przyjdzie już godzina! Rozkrzyczy sie zómek lóną, rozharwosi żywym ognym! Dłógo wzbiyroł bónt nów w sercach, teraz czas je, by wystrzelili! Rozkrzyczy sie Frydek ognym, rozwarkoce płómiyniami!... Nastanie nóm swobodzieczka, złote słónce na niebeczku! Pańszczyzna sie w trówly schowie, na cmyntorze pójdzie spać! Wyprostujóm sie nóm grzbiety, narownajóm grabie rąk?... Jutro, jutro bydóm gody, nasze gody, hej, zbójnicki!...

Z warg mu łoły sie uragi. Zęby pómstóm sie bieliły. Za tóm męke, za ty kije, kiera sie wrypiajóm w poród!

- Za stolice, tam na zómku, kaj wypłacosz samóm krwióm? Poczkej, hrómie na zómczysku!...

Naroz dziolsze oczy wrzały. Strasznom mękóm, czuciyem śmierci.

- Dziyrzcie go!... Jezusie, Maryjo! Dziyrzcie!...

- Jezus!... - rozszerzyła w słup źrunicę, skowyczała nimi w świat.

Rżały gajdy, bzum-bzum basy. Nie przestała grać muzyka.

Kłębowski śmichym biło. Ucha, jucha! tańcowali.

Gdo nie słyszoł, typ nie słyszoł. Śmierć po cichu szła i zbyte.

Zaślniła sie w oczach ocel. Nabruszono, wyostrzono, wygodniało na zer krwię.

Mięło, śmigło. Kiedyż-tedyż pozorować lza nie było.

Zastukało twardo w czepóni. Jakby kamiyn w kamiyn ción.

Wrypił sie toporek w czoło/ Szczerwinyło sie malinóm. Wybuchnyło krwistym ognym. Wymalowało sie krwióm.

Zasępiło sie na wieki -

Skrzypty gajdy, utły basy. Zaprzestali teraz grać.

Urwała muzyka. Zgrzytym sie wryła w dusze falesznym, bolącym.

Świdry sie worała do żywych kości.

- Chytejcie go!...

- Oknym ucieko, do pola!... - Toporym ción!...

- Jezusie miłościwy!...

Słowa sie ciepaly mękóm - żbluchala ś nich żalość gwałtym - kruszyły sie w mialki proch.

Potym cichość pizła w oczy. Rozwiesiła sie po ścianach. Durym w serca sie sączyła.

W ciszy leżoł tam na dłażce Ondraszkowy śmiertny żywot.

Ścichła izba, zmilkły basy. Poglądali teraz w zym. Na dłażke. Jakli oczy kapły łzami czyjsi dłoń sie ścisła w pięść.

Ciągle cichość laźła w oczy. W ciszy leżoł zaś na ziymi Ondraszkowy śmiertny żywot. Toporkym go przejechała śmierć po czole.

- Jezu, Jezu!... - ręce włosy hał - hałały. Dziolszyne.

- Beskid śpiwo... Beskid gro... - dusza sie zbujnicko niósła ku lasóm.

Za oknami, w szczyrej nocy, skrzypiół wróni urag-śmichy.

(koniec)



Rys. TADEUSZ WRATNY

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 1 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.00 Kolory życia (mag.)
- 5.55 Jak się żyje (dok.)
- 6.15 Świat motoryzacji
- 7.05 Vinitorium Moravicum
- 7.30 Sezamie, otwórz się!
- 7.55 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 8.00 Bajki babci
- 8.30 Wiadomości ze świata
- 8.40 Anioł stróż (film)
- 10.10 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
- 10.40 Tydzień w regionach
- 11.05 Nasza wieś
- 11.25 Korzenie (mag.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Na pływalni z J. Smetanową
- 12.30 „Spona” (pr. public.)
- 13.10 Na rozdru (s.)
- 13.20 Ushuaia Nature (s.)
- 14.15 Moda - Ekstrawagancja
- 14.40 Piknik u Ozyrysa (film franc.)
- 16.30 Oczarowani IV (s.)
- 17.25 Podróże po świecie wina (s. dok.)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Uśmiechy J. Bonaventury (pr. rozryw.)
- 18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.40 Prognoza pogody
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Nie zastanawiaj się i kręć (pr. rozryw.)
- 21.05 Fantom (film USA)
- 22.45 Wiadomości
- 22.50 Bramki, punkty, sekundy
- 23.00 Szaleje za tobą VII (s.)
- 23.20 Losowanie „10” szczęśliwych
- 23.25 Prawie pewne morderstwo (film USA)
- 0.55 Kinobox
- 1.20 Nagie miasto (s.)
- 2.55 Star Trek (s.)
- 3.55 Vinitorium Moravicum (mag.)
- 4.25 Przygody nauki i techniki.

■ TVC 2:

- 5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
- 5.45 Czeski podróżnik (s.)
- 6.10 Wydarzenia ekonomiczne
- 6.25 Wiadomości STV
- 6.45 Wydarzenia w świecie
- 6.55 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Wielki Wóz (mag.)
- 9.00 Kursy językowe
- 10.00 Klucz (mag.)
- 10.30 Salon (mag.)
- 11.00 Powódź - szaleństwo rzeki (film USA)
- 12.40 Don Juan (teatr)
- 14.15 Santiago de Chile (dok.)
- 14.25 Dee Dee Bridgewater (dok.)
- 15.25 Fenomen szybkości (s. dok.)
- 16.15 Free Diving (sport)
- 16.45 Buly (mag.)
- 19.30 Euronews
- 20.00 Czeski Krumlov 2003
- 21.25 Kapryśne lato w Krumlovie (dok.)
- 21.50 Ilustrowane felietony L. Vaculika
- 22.00 Teatr żyje! (dok.)
- 23.00 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
- 0.30 Wielka nocna muzyka
- 4.00 Lista przebojów
- 4.55 „Na Kłoboučku” (pr. muz.).

■ NOVA:

- 5.35 Teletubbies (s. anim.), 6.00 Ferda (s. anim.), 6.30 Pokemon (s. anim.), 7.00 Digimon (s. anim.), 7.30 Bayblade (s.), 7.55 Delfin Flip III (s.), 8.50 ESO (lista przebojów), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Dzwoncie do Novy, 12.30 Łańcuch (film czes.), 14.15 FC Baník Ostrawa - SK Sigma Olomouc (sport), 16.40 JAG VII (s.), 17.35 Pogoda, 17.40 Siostry w akcji (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Armageddon (film USA), 22.50 Nakręć to! z gwiazdką, 0.00 Obsesja namiętności (film USA), 1.55 Pierwsze dziewięć i pół tygodnia (film erot.), 4.05 Dzwoncie do Novy, 4.50 Doktor z gór (s.).

■ PRIMA:

- 8.00 NHL Power Week, 8.35 Salon samochodowy, 9.15 Latający lekarze (s.), 10.10 Niedziedź i ja (film kanad.), 12.00 Julie Lescaut (s.), 13.45 Przygody Poseidona (film USA), 15.50 Prima TV, 16.05 Dempsey i Makepeace (s.), 17.10 Partia pięknego dragona (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska V (s.), 21.10 Ścierwojad (film franc.), 23.15 Dobry Will Hunting (film USA), 1.40 Hasło: Podwójne X (film USA), 3.25 Ciernie (talk show).

NIEDZIELA 2 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.25 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 5.35 Kinobox
- 6.15 Star Trek (s.)
- 7.10 Bajki babci
- 7.30 Bajkowa niedziela
- 9.30 Wędrująca kamera (s.)

- 10.00 Obiektyw
- 10.30 Kalendarium
- 10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Prognoza pogody
- 12.10 W jaki sposób
- 12.35 Na ekranie
- 13.05 Bajka
- 14.05 Drogi wiary
- 14.50 Pęknięcia (s.)
- 15.10 Utopię go sobie sam (film czes.)
- 16.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu
- 17.05 Kierunek Europa: Przed wejściem (magazyn)
- 17.25 Szczęście domowe
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 O skarb Agnieszki Czeskiej (teletur-niej)
- 18.50 Słowo świąteczne
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Prognoza pogody
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie Sportki
- 20.00 Quartetto (film)
- 21.40 Wydarzyło się...
- 21.55 Wiadomości
- 22.00 Bramki, punkty, sekundy
- 22.10 Moje życie z Billem (film kanad.)
- 23.45 Losowanie Sportki
- 23.50 Prawo rodzinne (s.)
- 0.35 Czeska soda (pr. rozryw.)
- 0.55 Tajemnice wojen (film dok.)
- 1.45 Podróżomania (s.)
- 2.15 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 2.30 Country Express Praga - Nashville
- 3.00 Nasza wieś
- 3.40 Korzenie
- 3.55 Tydzień w świecie
- 4.15 Ilustrowane felietony L. Vaculika.

■ TVC 2:

- 6.50 Wiadomości STV
- 7.05 Słowo świąteczne
- 7.10 Kierunek Europa: Przed wejściem (magazyn)
- 7.30 Dotknięcie nieznanego
- 7.55 Panorama
- 8.30 Kolory życia (mag.)
- 9.30 W drzwiach jest A. G. (mag.)
- 10.20 Herbata dla trzeciego
- 10.50 Za Shakespearem z M. Hilskim
- 11.10 Teatr żyje!
- 12.05 Cienie winy (film)
- 13.35 Tajemnica wielorybów (dok.)
- 14.30 Studio sport (mag.)
- 17.05 Opowiadanie o harfie, koncercie i pieśni (dok.)
- 17.30 Zaduszki - nabożeństwo
- 18.25 Świat Julia Zeyera (dok.)
- 18.55 Tydzień w świecie
- 19.15 Euronews
- 20.00 Wieczór na temat
- 22.20 Za Shakespearem z M. Hilskim (s.)
- 22.35 Dograne (sport)
- 23.20 Klub Filmowy - Skóra (film włos.)
- 1.30 Teatr żyje!
- 2.30 Najlepsi z klasyki
- 3.05 „Spona” (pr. public.)
- 3.55 Tajemnice wojen (dok.).

■ NOVA:

- 6.10 Teletubbies (s.), 6.40 Ferda (s. anim.), 7.10 Pokemon (s. anim.), 7.35 Digimon (s. anim.), 8.00 Beyblade (s. anim.), 8.30 Delfin Flip (s.), 9.20 Złoty, 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.45 Perry Mason (s.), 15.30 Niewiarygodne przygody (s.), 15.55 Turbo (s.), 17.35 Prognoza pogody, 17.45 Wesele na odwrót (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Rozjazdy dla gwiazd (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odlamki (pr. public.), 22.40 Tele Tele, 23.20 Fantom Paryża (film USA), 1.00 Niewidzialny II (s.), 1.45 Cudzoziemcy (s. erot.), 2.40 Siódemka.

■ PRIMA:

- 8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (pr. rozryw.), 9.35 Dwa tygodnie szczęścia (film czes.), 11.20 Niedzielną jazda, 11.50 Szkoła i rodzina (s.), 13.00 Niedzielną partia, 13.50 Wielka Nagroda Walencji (sport), 15.30 Aso as (film franc.), 17.15 Zagubione serca (film niem.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dziś w jednym domu (s.), 21.35 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.40 Mocniejsze niż śmierć (film niem.), 0.30 Morderczy teren (film USA), 3.00 Niedzielną partia, 3.45 Niedzielną jazda.

PONIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.05 Na ekranie
- 5.35 Kinobox
- 5.59 Dzień dobry z TVC
- 8.30 Sezamie, otwórz się
- 9.00 Wiadomości
- 9.15 Historia bez końca (s.)

- 10.00 Jack i czarodziejska fasola (film USA)
- 11.30 Spowiedź
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Szukając ojca (film USA)
- 13.45 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. roz-rywkowy)
- 14.10 Wydarzyło się...
- 14.25 W poszukiwaniu zaginionego czasu
- 14.45 Uśmiechy (pr. rozryw.)
- 15.30 Na ekranie
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 Czarodziejskie przedszkole
- 16.35 Czulkli
- 17.00 Game Page (mag.)
- 17.15 ABCD ekologii (s.)
- 17.20 AZ-quiz (teletur-niej)
- 17.45 Pogoda
- 17.50 Report (aktualności reg.)
- 18.10 Historia bez końca (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wydarzenia, komentarze
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (serial)
- 21.05 Podróżomania
- 21.40 Fakty
- 22.15 Wydarzenia, komentarze
- 22.45 Bramki, punkty, sekundy
- 22.55 Golf 2003
- 23.10 Pieśń dla Rudolfa III.
- 0.45 Szczęście domowe
- 1.10 Sport w świecie
- 1.45 Terra musica
- 2.25 Bananowe rybki (talk show)
- 3.05 Najlepsi z klasyki
- 3.40 Paszkwil.

■ TVC 2:

- 5.05 Podróże po świecie wina (s.)
- 5.40 Bez ogródek
- 6.05 „Spona” (pr. public.)
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.05 Kalendarium
- 7.20 Chcicie mnie?
- 7.35 Tydzień w świecie
- 7.55 Panorama
- 8.30 Dzieci z Afryki (s.)
- 8.45 Ptaki wodne (s.)
- 9.00 Dzień dobry z TVC
- 11.25 AZ-quiz (teletur-niej)
- 12.00 Euronews
- 12.30 Na rozdru (s.)
- 12.50 Tajemnica wielorybów (dok.)
- 13.45 Crash Zone II (s.)
- 14.10 Anioł stróż (film USA)
- 15.50 Dograne (sport)
- 16.35 Ilustrowane felietony L. Vaculika
- 16.45 Sława zwycięzcom (sport)
- 17.00 Sport w świecie
- 17.40 Wielki Wóz (mag.)
- 18.10 Tygodnik kulturalny
- 18.25 Głosujcie na senatora
- 19.00 Wydarzenia ekonomiczne
- 19.10 Wiadomości w jęz. migowym
- 19.15 Time out (sport)
- 19.40 Paddock - wyścigi konne (sport)
- 19.55 Stop (dla kierowców)
- 20.00 Czerwoni władcy (film dok.)
- 20.55 Piękne zguby
- 21.25 Wydarzenia w świecie
- 21.35 Klub filmowy - Harold i Maude (film USA)
- 23.05 Poprask
- 23.25 Game Page (mag.)
- 23.40 Czerwoni władcy (film dok.)
- 0.35 66 sezon (dok.)
- 2.00 Wydarzenia, komentarze
- 2.30 Czeski podróżnik (s.)
- 3.00 Worldnet
- 4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

- 5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Fale za łodzią (film niem.), 11.10 Lekcje gotowania, 11.45 Knots Landing (s.), 12.40 Prawo do miłości (s.), 13.25 Niewiarygodne przygody, 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.50 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.35 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenska” (pr. rozryw.), 21.00 Goldfinger (film ang.), 23.15 Miejsce zbrodni: Monachium (s.), 1.00 Seksowna bielizna od Playboya (s. erot.).

■ PRIMA:

- 8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdrowszy skarb (s.), 9.55 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.50 Łowca krokodyli (s. dok.), 12.15 Partia pięknego dragona (film czes.), 14.00 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.30 Beverly Hills 90210 (s.), 15.30 Kojak V (s.), 16.30 SK Slavia Praga - I. FC Synot, 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV (s.), 21.00 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.05 Halifaxowa, psychiatria sądowy (s.), 0.00 Na temat!, 0.10 Akta X II (s.), 1.05 Faktor PSI (s. kanad.), 1.55 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 1 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.30 Marcellino (film franc.-hiszp.-włos.)
8.00 Wiadomości
8.15 Ziarno (dla dzieci)
8.40 Opowieść o trzech niedźwiadkach (s. animowany)

9.40 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Cztery diamenty (film USA)
10.55 Na granicy czasu (film USA)
12.20 Master of Chant Chapter 3: Gregorian (koncert)

13.00 Wiadomości
13.15 Gilgamesz po góralsku, czyli Opowieść o Marku i Jacku Żulawskich (film pol.)

13.45 Doktor Żywago (film USA)
17.00 Teleexpress
17.20 Plebania (s.)

17.45 Święta polskie: Wszyscy święci (film polski)

19.00 O Bartku doktorze (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.05 Wichry namietności (film USA)
22.15 Opętanie (film USA)
23.50 Nieszpory gospel (koncert)
0.35 Nie umieraj, póki mi nie powiesz dokąd idziesz (film argent.).

■ TVP 2:

7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Miłość w Auschwitz (film dok.)
9.40 Druga szansa (film USA)
11.25 Spokojnie odejść (film dok.)
11.50 Lassie (film USA)
13.20 Daj siebie innym (koncert)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Wielka gra (teleturniej)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
16.50 Pamiętajmy o Osieckiej... (koncert)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama (film pol.)
21.05 Zaduszki w Teatrze Stu (pr. artyst.)
21.55 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.25 Obywateł Welles (film USA)
23.50 Requiem: W. A. Mozart (koncert)
0.40 Ziggy, tata i reszta (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.05 Karypel kontra groszki (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.00 50 lat Teatru Lalek w Białymstoku (rep.), 11.30 Kurier, 11.45 Recital Sławy Przybylskiej, 12.30 Kurier, 12.45 Kwartet (mag.), 13.10 Integracja (mag.), 13.30 Kurier, 13.50 Historia Marylin Bell (film kanad.), 15.30 Kurier, 15.45 Miejsca w pamięci, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Wiersz prosty (pr. artyst.), 17.10 Opowieści cmentarza Łyczakowskiego, 17.30 Kurier, 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.35 Gwiazdobiór polskiego sportu (pr. dok.), 20.30 Kurier, 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Gdy nadejdzie chwila (film USA), 0.40 Szcześliwy brzeg (film pol.).

■ POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Turcja), 12.00 Wszystkie psy idą do nieba (s. anim.), 13.30 Demetriusz i gladiator (film USA), 15.30 Fundacja Polsat, 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Szkoła wyrzutków (film USA), 1.15 Wążzz... (film USA), 3.10 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 2 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Latarnik (film pol.)
6.50 Europa bez medzy (mag.)
7.40 Magazyn Ligi Mistrzów
8.05 Zemsta Ramzesa (s. anim.)
8.35 W cztery oczy (dla dzieci)
9.05 Siódme niebo (s.)
9.50 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.55 Teatranek

10.25 Gamebox (mag.)
10.55 Wybierz teledysk!
11.25 Smak życia (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Książki na jesień (mag.)
12.25 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co pani na to? (pr. public.)

13.35 Wielka wygrana (rep.)
14.05 Tajemnica 13. wagonu (film pol.)
15.50 Dzik Nowy Świat (s. dok.)
16.40 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)

17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (film pol.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości

20.15 Tak czy nie? (s.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s.)

22.15 Losowanie audiotele

22.25 Boże skrawki (film pol.)

0.10 Patrzę na ciebie Marysiu (film pol.).

■ TVP 2:

6.50 Białe tango (s.)
7.45 Słowo na niedzielę
7.50 Na dobre i na złe (s.)
8.45 Selekcja (mag.)
9.10 Dzień z Mozartem (rep.)
9.35 W.A. Mozart: Koncert fortepianowy D-moll

10.20 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dok.)
11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Alzacji (mag.)

11.50 Ziarnka piasku (film USA)
13.30 Tajemnica śmierci Mozarta (pr. dok.)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Ziarnka piasku (film USA)
16.35 Na dobre i na złe (s.)
17.35 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Stanley i Iris (film USA)
20.55 Zaduszki w Teatrze Stu. Memoriał olimpijczyków (pr. artyst.)

22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Losowanie audiotele
22.40 Amadeus (teatr TV)

1.25 Uwodzicielski księżyc (film chiński).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.), 7.10 Nowy listonosz (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.25 Gramy dla Was, 8.30 Kurier, 8.45 Babskie gadanie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Witaj, to my (pr. satyr.), 11.30 Kurier, 11.45 Recital Sławy Przybylskiej, 12.30 Kurier, 12.45 Z życia Kościoła (mag.), 13.10 Ale kino (mag.), 13.35 Pod górę (mag.), 14.00 Klub Globtrottera (mag.), 14.30 Kurier, 14.35 Sprawa na dziś (s.), 15.00 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.30 Kurier, 15.45 Speed (mag.), 16.15 Aktualności, 6.30 Kurier, 16.45 W drodze (rep.), 17.10 Opowieści cmentarza Łyczakowskiego, 17.30 Kurier, 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurie, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.35 Basket Liga (mecz MKS Start Lublin - STK Czarni Słupsk), 20.30 Kurier, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.15 Bliżej prawa (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielný magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Dekalog 5 (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy (film pol.).

■ POLSAT:

4.35 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Dominikana), 6.35 Różowa Pantera (s. anim.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.25 Podaruj Dzieciom Słońce, 11.35 Wampirek (film niem.), 13.25 Szpiegomania (film USA), 15.35 Podaruj Dzieciom Słońce, 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (film pol.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Raport specjalny (mag.), 1.05 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Dominikana), 3.05 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Stoń Beniamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.45 Kolory (dla dzieci)
10.00 Cedric (s. anim.)
10.15 Kurier z Ankary (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.25 Gladiatorzy drugiej wojny światowej (serial dok.)
12.00 Wiadomości

12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.35 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.10 Szansa na życie (rep.)
14.25 Wisła (s. dok.)

15.00 Wiadomości
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.30 Kontrowersje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress

17.20 Gość Jedyński (pr. public.)

17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.45 Wrzuc Jedynek
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości

20.20 Miej oczy szeroko otwarte (s. dok.)
21.30 Dwoje na huśtawce (teatr TV)
23.00 Hit kultury (mag.)
23.30 Monitor Wiadomości
23.45 Biznes raport (mag.)
23.55 Rozmowy na nowy wiek

0.25 Ceremonia pogrzebowa (film pol.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (s. animowany)

7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Dla mnie bomba! (pr. rozryw.)
11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Alzacji (mag.)

11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
12.40 Telezakupy

13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 To twoja droga (rep.)
15.00 Nazizm - to się może powtórzyć (s. dokumentalny)

16.00 Panorama
16.25 Na dobre i na złe (s.)
17.20 Polaków portret własny (pr. public.)
17.40 Sesja zdjęciowa
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Sesja zdjęciowa
19.10 Śpiewanie na ekranie (teleturniej)
19.45 Odrodzona diecezja
20.00 Sesja zdjęciowa
20.10 M jak miłość (s.)
21.00 Ladies (koncert)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Ladies (koncert)
23.35 Poza podejrzeniem (film USA)

1.15 Ekstradycja 3 (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.30 Kurier, 9.40 Nieustraszone (film USA), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (rep.), 11.30 Kurier, 11.45 Ogólnopolskie Warsztaty dla Młodych Wokalistów Olstyn 2003 (pr. rozryw.), 12.30 Kurier, 12.35 Od Gershwinu do Madonny (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.30 Kurier, 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Przez dotyk (film pol.), 0.35 Witaj, to my (pr. satyr.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Brazylia), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (dla dzieci), 10.20 Bar bez granic (reality show), 12.25 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.20 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Pokemon (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.45 Donnie Brasco (film USA), 0.20 Biznes Informacje, 0.50 Graffiti (pr. public.), 1.00 Bumerang (pr. public.), 1.30 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Brazylia), 3.30 Aquaz Supercchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

KORBEL I SPÓŁKA WCIĄŻ NIEPOKONANI

Start króluje ekstralidze

Teniściści stołowi Startu Sucha Górna nadal prowadzą w tabeli ekstraligi. Obrońcy mistrzowskiego tytułu nie przegrali jeszcze żadnego meczu w tym sezonie. W biejącym tygodniu górnosuszanie rozegrali dwa prestiżowe pojedynki. Podczas poniedziałkowej 9. kolejki tenisiści Startu pokonali na własnych stołach miejskiego rywala – Banik Hawierzów – bez większych kłopotów 5:1, zaś w czwartek w meczu 10. kolejki Start uporał się na wyjeździe z nieobliczalną NH Ostrawą, wygrywając po zaciętej grze 4:3. Najpoważniejszy rywal Suchej Górnej w walce o fotel lidera – El Ninio Praga – rozkręcił na stołach Banika Hawierzów istną pokazówkę. Przegrana Banika 0:6 nie wymaga komentarza.

Po dłuższej przerwie w barwach ekstraligowego mistrza pojawił się Petr Korbel – „pierwsza rakietą” RC. Korbel przed rozpoczęciem sezonu uzgodnił z kierownictwem klubu, że nie będzie uczestniczył we wszystkich ekstraligowych spotkaniach. Podobnie jak w zeszłym roku zawodnik ten bierze udział w serii azjatyckich turniejów z cyklu „Super Circuit”, gdzie rywalizują ze sobą największe asy tego sportu na świecie. W czwartek w Ostrawie doszło jednak do lekkich komplikacji. Korbela zbyt późno wpisano na listę startową 10. kolejki, w związku z czym sędziowie nie zgodzili się na udział tego gracza w meczach singlowych. Korbel włączył się do rywalizacji z NH Ostrawą dopiero w grze podwójnej. Wspólnie z deblowym partnerem Radkiem Mrkvičką zdobył on decydujący czwarty punkt dla Startu. Górnosuszanie zwyciężyli w Ostrawie 4:3, po bardzo zaciętym i stojącym na wysokim poziomie widowisku.

- Dato nam się we znaki zmęczenie, rywal był tym razem bardzo bliski sukcesu -

■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA

● **PIŁKA NOŻNA. I Gambrinus Liga:** B. Ostrawa – Ofomuniec (dziś, 14.25 – TV Nova). **MŚLF:** Trzyniec – Benesów D. (dziś, 10.15). **DYWIZJA:** Orłowa – W. Międzyrzecze, Cz. Cieszyn – M. Albrechtice, Hluczyn – Dziecimorowice (wszystko dziś, 13.30), M. Lazce – B. Olbrachcice (jutro, 10.00). **MISTRZOSTWA OKRĘGU:** Bogumin – P. Polom (dziś, 10.15), Petrkowice – Bystrzyca, W. Hosztce – Piotrowice (dziś, 13.30), Krnow – Karwina (jutro, 13.30). **I A KLASA – gr. B:** Stonawa – Przybor, Rychwałd – Odry (dziś, 13.30), Frydlant p. O. Mosty, k. J. (jutro, 13.30). **I B – B:** ČSAD Hawierzów – Pietwałd (dziś, 13.30). **I B – C:** Liskowice – Dąbrowa, Zuków – Niebory, Sucha G. – Cz. Cieszyn B, Lutynia D. – Skrzeczów (wszystko dziś, 13.30), Wierzniewice – Karwina B, Śmiłowice – Jabłonków, Nydek – I. Piotrowice (wszystko jutro, 13.30). **MPK:** Datynie D. – V. Bogumin, SKF Hawierzów – B. Rychwałd, Zabłocie – Orłowa B, Sł Pietwałd – FK Hawierzów, Cierlicko – Domasławice, Sn Hawierzów – F. Orłowa (wszystko dziś, 13.30), L. Łąki – Sn Orłowa (jutro, 13.30). **MPF-M:** Oldrychowice – Chlebowice, Wojkowice –

Piosek, Wędrynia – Hukwaldy (wszystko dziś, 13.30), Noszowice – Gnojnik, Gródek – Ostrawica (jutro, 13.30). **RPF-M:** Toszonowice – Luczina, Pržno – Miłków (dziś, 13.30), Bukowiec – Kozłowice B (jutro, 13.30).

● **HOKEJ NA LODZIE. Tip-sport Ekstraliga:** Witkowice – Znojmo (jutro, 17.00). **I liga:** Hawierzów – Jihlawa (dziś, 17.00). **H liga:** S. Ostrawa – Orłowa (dziś, 18.00). (Opr. jb)

■ SPORT POLSKI

□ **EKSTRAKLASA PIŁKARSKA – 11. kolejka:** Wisła Kraków – Górnik Łęczna 4:0, Legia Warszawa – Groclin Grodzisk Wlkp. 1:1, Lech Poznań – Lukullus Świt 5:1, G. Polkowice – Polonia Warszawa 0:0, Amica Wronki – Dospel Katowice 4:0, Wisła Płock – Widzew Łódź 3:1, Górnik Zabrze – Odra Wodzisław 3:1. **Lokaty:** 1. Amica 25, 2. Wisła Kraków 24, 3. G. Łęczna 22.

□ **POLSKIE SIATKARKI** meczem z Turcją rozpoczną dziś grę w Pucharze Świata. Rywalkami Polek – aktualnych mistrzyni Europy – będą ponadto zespoły Turcji, Brazylii, Chin i USA.

BYSTRZYCA OŻYŁA PIĘCIOBOJEM NOWOCZESNYM W międzynarodowej obsadzie

Przeszło 80 młodych zawodników z ośmiu państw europejskich przystąpiło do rywalizacji w ramach międzynarodowych wyścigów „Nadziei Olimpijskich” w pięcioboju nowoczesnym. Organizatorem imprezy, która przebiegała w dniach 24-26 października w areale sportowym bystrzyckiej szkoły podstawowej, był klub pięcioboju nowoczesnego Sport Centrum Bystrzyca przy współpracy z urzędem gminnym.

Zawody „Nadziei Olimpijskich” należą do grona imprez organizowanych w ramach Światowej Federacji Pięcioboju, a punkty uzyskane przez zawodników wliczane są do rankingu światowego. Barw drużyny Sport Centrum Bystrzyca broniła ubiegłoroczna triumfatorka wyścigu - Jana Czezcotkowa oraz Darja Balogowa. Swoje pierwsze doświadczenia z wielkimi zawodami zdobywał też Tomáš Endrych. W Bystrzycy nie zabrakło wychowanka klubu Tomáša Klusa, obecnie występującego już w barwach praskiej Dukli.

Uroczyste zagajenie wyścigu nastąpiło w piątek o godz. 16.00, jednak już w godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się zawody indywidualne w strzelectwie. W godzinach popołudniowych sportowcy kontynuowali swoje zmagania w części pływackiej. Sobotnie popołudnie przebiegało pod dyktando szermierki, a wyścigi indywidualne zostały ostatecznie zakończone biegiem. W niedzielę zawodnicy przystąpili do rywalizacji w sztafetach (strzelanie, szermierka, pływanie i bieg). Młodzieżowy pię-

ciobój nowoczesny kieruje się trochę innymi zasadami, niż rywalizacja seniorów. Młodzi juniorzy startują w trzech konkurencjach (bez szermierki i jazdy konnej), a starsi juniorzy w czterech dyscyplinach (bez jazdy konnej).

Wyścigi „Nadziei Olimpijskich” odbywają się na przemian w Polsce, Słowacji, RC i na Węgrzech. - To do tej pory największa impreza sportowa w Bystrzycy - powiedział kierownik zawodów Ivo Konvička. - Przygotowanie zawodów było dość wyczerpujące. Cieszę się bardzo, że wyścigi odbyły się bez większych usterek - dodał Konvička.

■ **WYNIKI – RYWALIZACJA INDYWIDUALNA, starsi juniorzy:** 1. V. Floros (Grecja) i D. Svoboda (RC) 4 240 pkt., 3. K. Kastanias (Grecja) 4 160 pkt. **Młodsí juniorzy:** 1. T. Doležel (Słowacja) 3 256 pkt., 2. V. Kanoutas (Grecja) 3 236, 3. P. Kuchár (Słowacja) 3 224. **Starsze juniorki:** 1. N. Kolto 4 016, 2. I. Hidvegi 3 926, 3. E. Toth 3 868 (wszystkie Węgry),... 5. A. Pflvoznikowa (RC) 3 668. **Młodsze juniorki:** 1. Z. Bartalis (Węgry) 3 316, 2. N. Lydall 3 232, 3. K. Burke (W. Brytania) 3 228, 4. D. Balogowa (RC) 3 196, 13. J. Čečotkowa (RC) 3 032 pkt.

RYWALIZACJA DRUŻYNOWA - starsi juniorzy: 1. Grecja 12 308 pkt., 2. Węgry 11 584, 3. RC 11 512. **Młodsí juniorzy:** 1. Słowacja 9 612, 2. Grecja 9 412, 3. Polska 9 360. **Starsze juniorki:** 1. Węgry 11 820, 2. Polska 10 528, 3. W. Brytania 9 160. **Młodsze juniorki:** 1. W. Brytania 9 532, 2. Węgry 9 500, 3. RC „A” 9 300. (RB)



▲ Na cmentarzu jabłonkowskim konsul Piotr Czarkowski oraz naczelnik HPC Alicja Berki poklonili się przed pomnikiem polskich legionistów.

▼ W Karwinie Kopalniach nie tylko złożyli wieniec pod pomnikiem 235 ofiar katastrofy górniczej, ale i zastanawiali się nad możliwością jego odrestaurowania. Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK



PEŁNOMOCNIKIEM MIANOWANO ZASTĘPCĘ WÓJTA

Spółka wyreżyseruje gminę

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Świadczenie wszelkich usług ligotczanom będzie głównym zadaniem nowej spółki z o.o. „Usługi dla mieszkańców”, która w Ligotce zacznie działać z dniem 1 stycznia 2004 r. Jedynym udziałowcem spółki będzie gmina.

Wójt Stanisław Ćmiel poinformował nas, że firma przejmie wszelkie majątki gminny, w tym m.in. saunę czy oczyszczalnię ścieków. Spółka zajmie się zwózką odpadów i będzie świadczyć usługi, np. stolarskie i murarskie. Do jej dyspozycji będzie kilka samochodów. Wspomoże też gminę przy organizowaniu imprez sportowych czy kulturalnych.

- Czyli będzie robić to wszystko, o co proszycy się do tej pory władze gminy. To ułatwi nam życie - podsumował wójt.

Spółka zostanie zarejestrowana na przełomie listopada i grudnia. Jej pierwszym pełnomocnikiem będzie – zgodnie z uchwałą przedstawicielstwa – obecny zastępca wójta, Stanisław Śniegón.

ZANIM SPADNIE PIERWSZY ŚNIEG

Plac się zazieleni

JABŁONKÓW (kor) – Nowy budynek jabłonkowskiego ratusza stoi przy ul. Dukielskiej już od ponad roku, dopiero teraz jednak pomyślano o tym, by zająć się uporządkowaniem przylegających do niego terenów. Chodzi głównie o zasianie trawy oraz zasadzenie krzewów i drzew. Władze miasta zleciły tę pracę bystrzyckiej firmie „Simka”, która powinna się uwinąć z robotą jeszcze przez pierwszymi śniegami. Koszty przedsięwzięcia nie powinny przekroczyć 70 tys. koron.

Z kolei spółka Usługi Technicz-

ne chce w tym roku sfinalizować prace związane z modernizacją sieci oświetlenia publicznego i instalacją nowych lamp energooszczędnych.

SZEROKA OFERTA SCENY POLSKIEJ TC

CZ. CIESZYN (db) – Zaledwie jedenastu przedstawicieli kół PZKO skorzystało z zaproszenia kierownictwa Sceny Polskiej na piątkowe spotkanie w klubie teatralnym. Przeprowadzone w jego trakcie rozmowy, w których uczestniczyli dyrektor Teatru Cieszyńskiego Karol Suszka, szef Sceny Polskiej Bogdan Kokotek oraz Grażyna Rojčik z działu organizacji widowisk, można określić jako szukanie dróg do widza.

- Chodzi nam m.in. o wzajemną koordynację terminów przedstawień i imprez pezetkaowskich, dostosowa-

ZNICZE I KWIATY NA GROBACH ZASŁUŻONYCH ZAOLZIAKÓW

Szlakiem wdzięcznej pamięci

REGION (mro) - Tych, którzy odeszli uczcili chwilą ciszy i wiązkami kwiatów konsul Piotr Czarkowski z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie oraz naczelnik Harcerstwa Polskiego w RC Alicja Berki.

W dzień Wszystkich Świętych zapalili znicze i złożyli wieńce na cmentarzu w Skrzeczoni na mogile 104 Polaków – ofiar „Polenlagru”, zatrzymali się przy stonawskiej mogile legionistów z 12 wadowickiego pułku piechoty oraz pięknie odnowionym grobie Alojzego Bączka, przedwojennego animatora ruchu spółdzielczego na Zaolziu. Na cmentarzu w Karwinie Kopalniach pokłonili się przed pomnikiem 235 ofiar katastrofy górniczej i mogiłą inż. Celestyna Racka. Nie zapomnieli też o tych, którzy nie tak dawno dzielili z nami troski i radości – o Władysławie Niedobie oraz Władysławie Młynku. Na ich ostatnim miejscu spoczynku – nawet skim cmentarzu – zapalono znicze

i złożyło bukiety biało-czerwonych kwiatów. Kończącym akordem konsularno-harcerskiej wyprawy była mogiła żołnierzy 1 pułku Legionu Polskiego na jabłonkowskim cmentarzu.

* * *

Harcerstwo Polskie w RC i w tym roku zyskało zastrzyk finansowy z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie w wysokości 30 tys. koron na opiekę i renowację grobów zasłużonych dla Zaolzia Polaków. To już drugi rok akcji ratowania zabytków na zaolziańskich nekropoliach, prowadzonej przez HPC. Odrestaurowany już został główny krzyż na

cmentarzu w Lutyni Dolnej oraz mogiła Alojzego Bączka w Stonawie. Teraz harcerze przygotowują się do odnowienia pomnika nagrobnego inż. Celestyna Racka i 235 ofiar katastrofy górniczej. Powodem chwilowego zastoju – nie wyjaśniono – jest własność gruntu, na którym znajdują się mogiły. Do prac renowacyjnych można byłoby przystąpić dopiero po uprzednim wykupieniu placu na okres co najmniej jednego roku. Koszty wahałyby się w granicach 13 tys. za jeden grób, co było nie do przyjęcia dla HPC.

W tym roku temat ożywa. Po wyrażeniu zgody przez Urząd Miasta planuje się oczyszczenie pomnika inż. Racka i renowację tablicy z nazwiskami górników.

OBRADOWAŁA OKRĘGOWA KOMISJA NARODOWOŚCIOWA

Nie tylko o grantach

KARWINA (mro) - Pracująca przy Urzędzie Okręgowym Komisja ds. Mniejszości Narodowych przyjechała na wczorajszym wyjazdowym posiedzeniu w Rómskim Centrum Społeczno-Kulturalnym w Karwinie wypracowany przez TNP i zaapro-

bowany przez Radę Przedstawicieli „Długofalowy program rozwoju szkolnictwa polskiego w okręgu morawsko-śląskim” - poinformował „GL” reprezentant polskiej mniejszości narodowej w Komisji Rudolf Moliński. Decyzją Komisji długofalowy program został przekazany do realizacji Wydziałowi Szkolnictwa Urzędu Okręgowego.

Na spotkaniu dyskutowano także o zasadach podawania grantów na kulturę mniejszości narodowych w 2004 roku. - Po ich skonkretyzowaniu prześlemy je do Biura Kongresu Polaków oraz ZG PZKO - powiedział R. Moliński.

VOKD ZBUDUJE, MIASTO ZREFUNDUJE

Nietypowa transakcja

ORŁÓWA (wak) - Miasto w bardzo nietradycyjny sposób zdobyło budynek, w którym swoją siedzibę znajduje Biblioteka Miejska oraz Miejski Ośrodek Informacyjny.

Piętrowy obiekt, który stanie w pobliżu supermarketu „Hypernova”, wybuduje firma VOKD. Ona też zostanie jego właścicielem - do czasu zanim miasto nie ureguluje należności za poniesione nakłady, a więc przez okres ok. trzech lat.

Mieszcząca się obecnie w Domu Kultury księżnica przeprowadzi się do nowych pomieszczeń najprawdopodobniej w przyszłym roku.

NOWA DROGA DO KOSTKOWA

Czekanie na latarnie

NAWSIE (R.B.) - Na 1,4 km odcinku prowadzącej do Kostkowa drogi gminnej położono nową nawierzchnię asfaltową. Inwestycja ta kosztowała 1,5 mln koron.

Jak informuje wójt Nawisia Lenka Husarowa, w przyszłym roku samorząd zamierza wybudować nowy chodnik wzdłuż drogi koło dworca autobusowego. Koszty tej inwestycji oszacowano na 600 tys. koron. Połowę pokryje dotacja z Urzędu Okręgowego.

- Zainstalujemy w tym miejscu

nowe słupy oświetlenia publicznego. W przyszłości będziemy musieli zająć się również chodnikiem znajdującym się pod zadaszonymi przystankami. - powiedziała L. Husarowa.

O remoncie kolejnych odcinków dróg bocznych zadecyduje komisja budowlana.

wanie rozkładów jazdy autobusów zwożących widzów na przedstawienia do aktualnych potrzeb. Przed wszystkim jednak chcemy poznać

Widownia organizowana

potrzeby i oczekiwania naszych widzów - zagalii B. Kokotek. Dodał, że Scena zaprasza nie tylko na przedstawienia z repertuaru danego sezonu, ale również oferuje przyjazdy do domów PZKO z objazdowymi spektaklami małoobsadowymi. Należy do nich dwuosobowa sztuka „Pro-

sze, zrób mi dziecko”, uproszczona wersja „Kaisermanewrów” czy montaż „Wszystko o kobiecie” Haliny Paseki, a być może jeszcze w

tym roku zostaną przygotowane pod tym kątem „Jasełka”.

G. Rojčik szczególnie podkreślała potrzebę uruchomienia instytucji „osoby kontaktowej” w każdej miejscowości. To ona odbierałaby informacje, które nie są wysyłane na ulotkach do właścicieli abona-

mentów (np. dotyczące odwołania przedstawienia). W dalszym ciągu dyskusji obecni przedstawiali swoje uwagi na temat spraw organizacyjnych i repertuarowych.

Abonament Sceny Polskiej wykupiło w bieżącym sezonie ok. 1500 osób, wśród nich 30 widzów z Polski (jedna aż z Krakowa, dwie z Katowic). Będą one miały okazję obejrzeć sześć spektakli. Na większość przedstawień przychodzą widzowie do siedziby teatru lub do miejskich domów kultury. Ostatnią z tradycyjnych „stacji objazdowych” jest wędryńska Czytelnia.

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwe mgły. Temperatura w nocy od 7 do 3 st. C, w dzień od 7 do 11 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane z rozproszonymi mgłami. Temperatura w nocy od 2 do -2 st. C, w dzień od 7 do 11 st. C.

PSP GNOJNIK ZAPRASZA NAUCZYCIELI, ABSOLWENTÓW, RODZICÓW I SYMPATYKÓW SZKOŁY NA

150-lecie POLSKIEJ SZKOŁY

7 LISTOPADA 2003 • BUDYNEK SZKOŁY

12.30 seminarium historyczne
15.30 spotkanie pokoleń



■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

27 X - 2 XI 2003

● Sześcioro polskich turystów zginęło, a 21 zostało rannych w wypadku autokaru w pobliżu Kairu.

● Czeska strona jest oburzona treścią wspólnego oświadczenia Polski i Niemiec - Aleksandra Kwaśniewskiego i Johanna Raua w Gdańsku, potępiającego powojenne wysiedlenie Niemców z Czechosłowacji - napisał dziennik „Lidové noviny”.

● Seria pożarów w południowej Kalifornii wzniesionych w części prawdopodobnie przez podpalaczy i podsycanych przez gwałtowne wiatry spowodowała śmierć co najmniej 20 osób i wielomilionowe straty materialne.

● W naszym kraju wycofano z obiegu dziesięcio- i dwudziestohalerówki.

● W wyniku ataków terrorystycznych na bagdadzką siedzibę Międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz cztery posterunki policji śmierć poniosły 42 osoby.

● Rosyjscy ratownicy znaleźli 11 spośród 13 górników zaginionych w ubiegłym tygodniu w zalanej wodą kopalni w Nowoszczetinsku pod Rostowem. Dwunasty górnik nie żyje, a trzynastego uznano za zaginionego.

● Włoski Sąd Najwyższy uniewinnił byłego premiera Włoch Giulio Andreottiego z zarzutu, że w roku 1979 zlecił zabójstwo niewygodnego dziennikarza. Andreotti został przez sąd niższej instancji skazany na 24 lata więzienia.

● W południowych Czechach przystąpiono do uboju pierwszych kilkudziesięciu krów, które badane będą następnie na BSE.

● ONZ, Czerwony Krzyż i organizacja „Lekarze bez Granic” odwołały już lub zredukowały swój personel w Iraku po ostatnich krwawych zamachach, do jakich doszło w Bagdadzie.

● Szpital wojewódzki w Jeleniej Górze zamyka stopniowo swoje oddziały. Na urlopy zostało wysłanych ok. 200 pracowników. Placówka jest zadłużona na prawie 50 mln złotych.

● 15 osób zmarło, a kilka tysięcy trafiło do szpitali po inwazji szarańczy w Sudanie. Owady te wydzielały ostrą woń, która powoduje trudności w oddychaniu.

● Żadna z 90 polskich firm, które zgłosiły chęć udziału w pierwszej fazie odbudowy Iraku, nie otrzymała niestety kontraktu - poinformowało polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

● Co najmniej 40 osób poniosło śmierć w gwałtownych walkach pomiędzy policją a bojownikami byłego dowódcy wojskowego w prowincji Hilmand w Afganistanie.

● Prezydent RC, Václav Klaus, bawił z wizytą oficjalną w Rosji. Spotkał się z prezydentem Władimirem Putinem.

● Samochód osobowy rozbił się o ścianę hali w Southaven w amerykańskim stanie Missisipi, gdzie prezydent USA, George Bush, uczestniczył w politycznym wiecu przedwyborczym. Prezydentowi nic się nie stało.

● Co najmniej 5 osób zginęło wskutek eksplozji domu-pułapki w kolumbijskim mieście Florencia. Wybuch zniszczył 15 budynków znajdujących się w sąsiedztwie.

● Prawdopodobnie najstarszy człowiek świata, 116-letnia Japonka Kamaoto Hongoo, zmarła w mieście Kagoszima.

● 15 żołnierzy USA zginęło, a 21 zostało rannych, gdy ich śmigłowiec został zestrzelony rakietą w rejonie irackiego miasta Faludża.

● W Warszawie zmarł wybitny polski aktor, Henryk Machalica. Miał 73 lata. Aktor pół roku temu spadł z konia, w wyniku czego doznał poważnego urazu kręgosłupa.

● Kościół Episkopalny w USA szykuje się do wyświęcenia księdza - homoseksualisty na biskupa. Krok ten może prowadzić do rozłamu w Kościele anglikańskim.

● 35-mężczyzna wyrzucił z 5. piętra bloku w Warszawie dwie kobiety - 63-letnią matkę i 37-letnią siostrę. Później wyskoczył sam. Starsza kobieta zginęła na miejscu. Mężczyzna i druga kobieta w stanie ciężkim przewiezieni zostali do szpitala. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

RATOWNICY GÓRSKY WIERZĄ, ŻE PIENIĄDZE SIĘ ZNAJDĄ

W beskidzkich bazach bez zmian

BESKIDY (wak) - Górskie Pogotowie Ratunkowe w kraju boryka się z problemami finansowymi. Brakuje pieniędzy na nowe inwestycje, utrzymanie stanowisk i pensje dla pracowników. Ratownicy twierdzą, że jeśli nie otrzymają pieniędzy będą musieli ograniczyć swoją działalność. By do tego nie doszło potrzebują co najmniej 36 mln koron.

- Na razie wszystko zostaje po staremu. Nie zamierzamy ograniczać czasu pracy naszych ratowników zawodowych, ani zamykać żadnej z naszych dziewięciu baz. Wierzymy, że pieniądze się znajdą i że

OD HOŁKOWIC PO GRANICĘ

Dania gazem

STONAWA (sch) - Ostatnią zimę bez gazu spędzą w tym sezonie mieszkańcy Hołkowic oraz Nowego Świata. Zgodnie z zapowiedzią wójta Andrzeja Febra, w ciągu najbliższych sześciu miesięcy gminny gazociąg dotrze pod samą granicę z Olbrachcicami.

Z podłączenia do gazu będzie mógł skorzystać m.in. miejscowy kościół ewangelicki oraz 35 - 40 domków rodzinnych. Na pewno zostanie też zgazyfikowana stołówka, mieszcząca się w hołkowskim budynku polskiej szkoły, a zaopatrująca w ciepłe posiłki m.in. wszystkie miejscowe instytucje szkolne, dom opieki społecznej oraz miejscowych seniorów.

Prace przy budowie gazociągu powinny ruszyć jeszcze w tym miesiącu.

Ławka (nie dla) pijaka

Od minionej soboty mamy bawiących się na osiedlowych podwórkach maluchów nie muszą już godzić się na towarzystwo miejscowych pijaków. Z dniem 1 bm. obowiązuje bowiem rozporządzenie miasta, które w określonych miejscach publicznych zabrania spożywania „mocnych trunków”.

Sączyć piwka lub pociągać z piersiówki odtąd już zatem nie można na placach zabaw oraz boiskach sportowych (zarówno w ogrodach szkół i przedszkoli, jak i w parkach czy na osiedlach), a także w halach dworcowych oraz na przystankach autobusowych i pociągów. Bezkarnie paradować z butelką nie wolno ponadto po centralnych placach miejskich - Masaryka, Uniwersyteckim, Budowniczych oraz Gagarina, embargiem antyalkoholowym objęto również wszystkie taweczki miejskie.

Nad przestrzeganiem zakazów czuwać będą pracownicy ratusza oraz strażnicy miejscy. (sch)

odpowiedzialne za ten stan rzeczy ministerstwa zdadzą sobie sprawę z tego, że przed nami sezon zimowy. Sezon, w którym najwięcej jesteśmy potrzebni turystom - powiedział „GL” Radim Pavlica, naczelnik beskidzkiego Górskiego Pogotowia Ratunkowego.

Warto przypomnieć, że w miesiącach letnich zanotowano w Beskidach ponad sto wypadków.

- Połowa spośród tych, którym udzieliliśmy pierwszej pomocy, to ofiary wypadków na rowerach górskich, a także na lotniach i spadochronach. Do najczęstszych rodzajów obrażeń należały zwichnięcia i stłuczenia, złamane nadgarstki, kości podudzia, naciągnięte ścięgna i nadwężone mięśnie - mówi Pavlica.

W sezonie letnim nad bezpieczeństwem turystów czuwało sześciu ratowników zawodowych, w zi-

DROGA OD PZKO PO FARMĘ NIEPRZEJEZDNA

Stop wybojom

STONAWA (sch) - W tych dniach rusza remont półtora-kilometrowego odcinka drogi gminnej prowadzącej od Domu PZKO koło kościoła aż po skrzyżowanie w kierunku farmy „Stonawa”.

W zależności od pogody miałyby zakończyć się najpóźniej w ostatnich dniach bm. Remont będzie polegać na zastąpieniu starej nawierzchni nową. Na czas jego trwania ruch na drodze zostanie wstrzymany. Zakaz wjazdu nie będzie dotyczył tylko mieszkańców położonych wzdłuż drogi posesji oraz zaopatrzenia.

Nowy asfalt zostanie położony również pod sam nowy dom opieki społecznej, mieszczący się vis a vis Domu PZKO.

TERAZ UCZNIÓW CZEKA SPRAWDZIAN

Znany nieznany kraj

JABŁONKOW (R.B.) - Już po raz trzeci dyrekcja jabłonkowskiej szkoły podstawowej im. Henryka Sienkiewicza zorganizowała dla ośmioklasistów wycieczkę krajoznawczą. W ubiegły czwartek 43 uczniów pod kierownictwem trzech pedagogów zwiedziło miejsca zabytkowe na Zaolziu.

Podczas zwiedzania wystawy w Gródku, uczestnicy zapoznali się z postacią Wincentego Witosa. W Gutach podziwiali kościół barokowy a pod pomnikiem Żwirki i Wigury w Cierlicku złożyli kwiaty. Zatrzymali się też pod pomnikiem ofiar tragedii żywocińskiej. Celem wycieczki był również zamek Larischów w Karwinie Frysztacie, a jej punktem docelowym archeopark w Kocobędzu.

Przewodnikiem wycieczki był dyrektor jabłonkowskiej podstawówki, historyk Bogusław Słowiczek, któremu towarzyszyły nauczycielki polonistki Urszula Czudek i Grażyna Hliśnikowska. Ośmioklasistów czeka teraz sprawdzian w postaci sprawozdania i opisu zwiedzanych zabytków.

W tym celu uczniowie otrzymali zadanie, aby przed wyjazdem przygotować sprawozdanie i opisać zwiedzane miejsca. W tym celu uczniowie otrzymali zadanie, aby przed wyjazdem przygotować sprawozdanie i opisać zwiedzane miejsca.

▼ Na obchody Dnia Zmarłych w Starym Boguminiu oddano do użytku zrekonstruowaną kaplicę cmentarną oraz poświęcono nową część poszerzonego cmentarza. Prace nad rekonstrukcją neogotyckiej kaplicy p.w. Wszystkich Świętych, które rozpoczęto latem br. (patrz zdjęcie), kosztowały Urząd Miasta 1,7 mln Kč. Bardzo dobrze zachowany obiekt został wpisany do centralnego rejestru zabytków kultury RC. Fot. LUCIE BALCAROWA



„ZASIEW” DLA ABSOLWENTÓW

Zawodne zawody?

TRZYNIEC (R.B.) - Z myślą o absolwentach szkół wyższych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy od września br. realizowany jest projekt „Zasiew”. Jego celem jest m.in. rekrutacja osób, które w wyniku restrukturyzacji gospodarki utraciły możliwość pracy w wyuczonym zawodzie.

Ok. 10 studentów zarejestrowanych w Urzędzie Pracy będzie uczestniczyć w seminariach na temat

przygotowywania projektów, pozyskiwania środków z funduszy UE i tym podobnych zakresów wiedzy.

Zasiew potrwa do czerwca przyszłego roku. Partnerami projektu są m.in. Miasto Trzyniec, Urząd Pracy we Frydku Mistku, agencja HRAT oraz instytut EuroSchola.

O BUDOWIE ZADECYDUJĄ DOTACJE

Bystry w kranach

BUKOWIEC (kor) - Po problemach z wodą, z którymi Bukowiec borykał się aż do końca września, władze gminy postanowiły zbudować nowy wodociąg, który będzie czerpać wodę z potoku Bystry.

Władze gminy liczą na pomoc finansową z Programu Odnowy Wsi. Budowa wodociągu ruszy po przyznaniu wsi dotacji.

O wadze przedsięwzięcia świadczą fakty, że z powodu braku wody rozważano w tym roku nawet możliwość chwilowego zamknięcia obu szkół i przedszkoli.

■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Powrót Ramzesa

Faraon Ramzes I, który rządził Egiptem trzy tysiące lat temu, po 140 latach spędzonych na obczyźnie powrócił do ojczyzny: jego mumia, skradziona i przemyciona za granicę, została przewieziona z Atlanty w USA i w sobotę wieczorem z najwyższymi honorami umieszczona w Muzeum Egiptu w Kairze.

Owinęty w egipską flagę sarkofag, w którym umieszczono mumie, wniesiono przy dźwiękach marszów wojskowych do gmachu muzeum, a towarzyszył mu orszak dzieci ubranych w stroje z czasów XIX dynastii, której założycielem był Ramzes I.

„Chociaż nie ma stuprocentowej pewności, że jest to mumia tego faraona, jednak z całą pewnością jest to mumia królewska” - oświadczył jeden z najwybitniejszych egipskich archeologów, dyrektor Rady Naj-

wyższej Starożytności Zahi Hawas.

W 1870 r. mumia została wykradziona z grobowca w Dolinie Królów w Luksorze przez rodzinę egipskich przemytników i sprzedana brytyjskiemu antykwariuszowi Mustafie Agha, który odstąpił ją następnie z ogromnym zyskiem Muzeum Sztuki przy Wodospadzie Niagary w Kanadzie.

W 1999 r. muzeum zbankrutowało i mumię faraona, który był założycielem XIX dynastii, panującej w złotym wieku Nowego Imperium egipskiego, sprzedano za 2 miliony dolarów muzeum im. Michaela C. Carlosa w Atlancie, w USA.

Ostatnio jeden z członków zarządu tego muzeum wyasygnował w własnych funduszy milion dolarów, drugi milion zaś zebrano wśród ludności Atlanty i wykupioną dzięki temu mumię Ramzesa I „ofiarowano” - jak głosi napis na sarkofagu - narodowi egipskiemu.

Izrael budzi niepokój

Według obywateli Unii Europejskiej, Izrael jest państwem najbardziej zagrażającym pokojowi na świecie, a Stany Zjednoczone równie dużym zagrożeniem jak Irak, Iran czy Korea Północna - wynika z sondażu opublikowanego w poniedziałek w Brukseli.

Sondaż z cyklu „Eurobarometer” na temat „Irak a pokój na świecie” zamówiła Komisja Europejska. Przeprowadzono go telefonicznie w pierwszej połowie października, pytając średnio 500 osób w każdym z 15 państw członkowskich UE.

Izrael wskazało 59 proc. uczestników sondażu, poproszonych o wskazanie kraju stanowiącego zagrożenie dla pokoju na świecie. Iran, Koreę Północną i USA wskazało 53 proc., a Irak 52 proc. Kolejne miejsca na tej liście zajęły Afganistan (50 proc.), Pakistan (48), Syria (37),

Arabia Saudyjska i Libia (po 36), Chiny (30), Indie (22), Rosja (21), Somalia (16), sama Unia (16).

»Nie!« dla Schroedera

Blisko 100 tys. Niemców protestowało w sobotę w Berlinie przeciwko programowi reform gospodarczych i społecznych rządu Gerharda Schroedera. Demonstrację zorganizowali antyglobaliści z organizacji Attac, postkomunistyczna PDS oraz kilkanaście mniejszych lewackich i komunistycznych ugrupowań. W marszu uczestniczyli także metalowcy oraz związkowcy sektora usług.

Ogłoszony w marcu br. przez Schroedera program reform, tzw. Agenda 2010, przewiduje ograniczenie świadczeń dla bezrobotnych, liberalizację przepisów chroniących pracowników przed zwolnieniem, zamrożenie emerytur oraz większy udział pacjentów w kosztach leczenia.

CZĘŚĆ MIESZKAŃCÓW CZ. CIESZYNA DOMAGA SIĘ PRZEPROWADZENIA REFERENDUM W SPRAWIE PRYWATYZACJI MIESZKAŃ

Czeskokieszyńskie przedstawicielstwo podjęło decyzję o sprzedaży mieszkań miejskich. W pierwszej kolejności powinno do tego dojść na osiedlach w Sibicy, przy ulicach Mojskiej i Grabińskiej, oraz na osiedlu ONV. Lokatorzy mogli składać w ratuszu swoje oferty do 31 października. W przyszłym roku miałyby się rozpocząć dyskusja na temat losu kolejnych mieszkań będących własnością miasta, których – jak mówi burmistrz Henryk Sznapka – jest w sumie ok. 1,5 tys. Lokatorzy raczej zgadzają się z możliwością nabycia lokali, wielu z nich jednak nie spodobał się sposób przeprowadzenia tej transakcji, zaproponowany przez władze miasta.

O co chodzi niezadowolonym? - W postanowieniach rady miejskiej pisze się, że mieszkania komunalne będą sprzedawane tylko i wyłącznie „hurtowo” - jako domy, lub klatki schodowe, i tylko jednej jednostce prawnej lub fizycznej, na zasadzie utajnionego przetargu (kto da więcej) - napisała w liście do redakcji Ewa Santarius, członkini Komitetu Obywatelskiego, który postanowił bronić interesów niezadowolonych i ogłosić w sprawie sposobu sprzedaży mieszkań miejskie referendum. - Komitet uważa, że są inne sposoby prywatyzacji mieszkań. Jednym z nich jest wykup pojedynczych lokali bezpośrednio od miasta, a dopiero te mieszkania, które nie zostaną wykupione, mogłyby być sprzedawane firmom prywatnym. I tego miałyby dotyczyć referendum.

Pytanie referendalne brzmi: „Czy zgadzają się Pan (Pani) z tym, aby miasto Czeszyna nie sprzedawało całych domów mieszkalnych wymienionych w uchwałach przedstawicielstwa miejskiego nr 184/5.ZM i nr 185/5.ZM i aby domy te zostały rozdzielone przez miasto na poszczególne mieszkania i sprzedawane zgodnie z ustawą o własności mieszkań w pierwszej kolejności obecnym lokatorom za cenę 1000 Kč za 1 m kw. podłogowej powierzchni mieszkania?”. Arkusze, na których zwolennicy referendum mogli złożyć podpisy, były do dyspozycji w niektórych oddziałach Biblioteki Miejskiej, przede wszystkim jednak członkowie Komitetu spotykali się wprost z mieszkańcami miasta.

- Na organizowane przez nas spotkania przychodzi sporo osób, co nas bardzo cieszy - mówi Janina Putnierz, która wspólnie z E. Santarius jest jedną z inicjatorek akcji podpisowej. - Na naszych arkuszach podpisują się nie tylko ci, których ta sprawa dotyczy, ale również wielu lokatorów mieszkań spółdzielczych lub mieszkających w swoich własnych domach lub mieszkaniach. Wielu z nich skarży się jednak, że o naszej inicjatywie dowiedzieli się zbyt późno, m.in. z tego powodu, że ktoś zdarł ulotkę informującą o spotkaniu. W dodatku zamiast naszych ulotek pojawiły się od razu ulotki z informacją ratusza, którą rozwieszali strażnicy miejscy. To dla nas nauczka - w przyszłości postaramy się dotrzeć do ludzi za pośrednictwem mediów lub wprost chodzić po mieszkaniach.

Członkom Komitetu nie podoba się przede wszystkim to, że miasto chce sprzedawać całe bloki lub klatki schodowe, lokatorzy musieli by w związku z tym założyć spółdzielnię, a ta dopiero mogłaby dokonać zakupu. E. Santarius wyjaśnia: - Założenie spółdzielni to sprawa kosztowna. Trzeba by wyłożyć 50 tys. koron - sprawdziliśmy - no i zasięgnąć porady prawnika, powołać jakąś radę nadzorczą, zarząd. To wszystko jeszcze bardziej podniosłoby cenę mieszkań, nie mówiąc o tym, że powołanie spółdzielni wymaga czasu. Oczywiście, w wypadku np. wieżowców, gdzie lokatorów jest więcej, założenie spółdzielni byłoby sprawą

Mieszkanie do (nie)wzięcia

łatwiejszą, ale tam, gdzie jest powyżej 10-12 mieszkań, będzie trudno. Uważamy zatem, że nie tędy droga. Niech każdy ma prawo do zakupu własnego mieszkania. I to w cenie 1000 koron za metr.

Obie panie podkreślają, że Komitet nie szuka poparcia u żadnej partii, której członkowie zasiadają w przedstawicielstwie. - Chodzi nam o to, żeby nasza inicjatywa była inicjatywą wyłącznie obywatelską. I dlatego bardzo nas cieszy, że ludzie przychodzą i podpisują się na arkuszach. To świadczy o tym, że nie boją się wyrazić własnego zdania. Niech to referendum będzie dla naszego miasta lekcją demokracji - dodaje J. Putnierz.

* * *
A co sądzi o tym wszystkim burmistrz Henryk Sznapka (ČSSD)?

- Doskonale zdaje sobie sprawę, że decyzja o prywatyzacji mieszkań wzbudziła sporo emocji,

wiem, że istnieje grupa domagająca się przeprowadzenia referendum - mówi burmistrz. - Z drugiej jednak strony muszę powiedzieć, że do 31 października wpłynęło do ratusza 56 ofert. Widocznie zatem nie wszyscy chcą tego referendum. Na jednym ze spotkań z wyborcami mówiłem już zresztą, że najprostsza sprawa to... spotkać się na klatce schodowej, umówić się, wziąć kartkę formatu A4 i wystać do ratusza. W tym liście można było napisać chociażby - proponujemy taką a taką cenę, do 1 lutego 2004 r. założymy spółdzielnię, a np. do

1 kwietnia 2004 r. złożymy pieniądze. Oczywiście - kupno nie jest obowiązkowe. Jeżeli ktoś nie chce kupić mieszkania, nie będzie żadnych sankcji.

O sprzedaży poszczególnych mieszkań nie może być jednak mowy. Samo rozdzielanie bloku mieszkalnego na mieszkania i formalności z tym związane byłyby tak kosztowne, że prywatyzacja nie miałaby dla miasta żadnego sensu. Wiem, o czym mówię, bo rozmawiałem na ten temat z wieloma burmistrzami. Dlatego o takiej formie nie będziemy dyskutować.

Burmistrz i samorządowcy natomiast gotowi są do podjęcia rozmów nt. ceny mieszkań. - My również proponujemy ok. tysiąca koron za metr kw., w wypadku jednak mieszkań odnowionych cena ta mogłaby wzrosnąć np. do 1,5 tys. koron za metr. Ale wszystko zależy od umowy, zawsze można dojść do kompromisu - stwierdza burmistrz. -



▲ Członkinie Komitetu Obywatelskiego: Ewa Santarius i Janina Putnierz.

◀ Burmistrz Henryk Sznapka.
Fot. JACEK SIKORA



W rozmowach z tymi, którzy przystali już do nas swoje oferty, możemy dyskutować o cenie, o terminie spłaty. Ale nie o formie, bo żądamy gotówki - miasto nie jest bankiem. O terminie natomiast tak - możemy się np. umówić, że otrzymamy pieniądze za pół roku. To wystarczy, żeby kupujący załatwili sobie kredyty.

A referendum? Zdaniem burmistrza Komitet Obywatelski musi zebrać podpisy od co najmniej 10 proc. uprawnionych do głosowania. W wypadku Cz. Cieszyna chodzi o ok. 2100 osób. - Jest jednak problem - czy w pytaniu może być podana cena mieszkania. W tej sprawie wystosowaliśmy już list do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i władz okręgu, jeżeli się okaże, że tak - w porządku, nie widzę problemów. Trzeba jednak sobie uświadomić jeszcze jedno - w myśl obowiązującej ustawy o referendum, ogłoszenie go zależy od dobrej woli przedstawicielstwa. Jeżeli część radnych nie wyrazi na referendum zgody, nie będzie go, bo nikogo nie mogę zmusić do podniesienia ręki na „tak”. Osobiście mogę jednak powiedzieć, że jeśli otrzymamy odgórną decyzję, że tak sformułowane pytanie jest z punktu widzenia prawa w porządku, będę głosować za referendum - tak samo zresztą większość socjaldemokratów w samorządzie.

Ale jest jeszcze jedna sprawa. Referendum to sprawa kosztowna, podobnie jak wybory, które kosztują nas zawsze ok. 500 tys. koron. A do urn musi przyjść co najmniej 25 proc. uprawnionych, przy czym większość z nich musi się opowiedzieć za. Do wyborów przychodzi w Cz. Cieszynie ok. 34 proc. wyborców, sprzedaż mieszkań dotyczy najwyższej 1/3 mieszkańców. Czy inicjatorzy referendum mogą zatem liczyć na sukces? Oto jest pytanie... - dodaje burmistrz.

* * *

Komitet Obywatelski zakończył zbieranie podpisów. Arkusze trafiły wczoraj do ratusza, a inicjatywę poparło 2330 cieszyńniaków.

Burmistrz Henryk Sznapka powtarza: - Jeżeli wszystko będzie w porządku z punktu widzenia prawa i będzie dosyć podpisów, podniosę rękę za referendum. Trzeba sobie jednak uświadomić jedno - ja reprezentuję w ratuszu nie tylko lokatorów miejskich mieszkań, ale również pozostałe 2/3 cieszyńniaków...

JACEK SIKORA

■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■

Spotkałem się ostatnio z opiniami na temat wyemitowanego niedawno przez czeską telewizję publiczną bloku programowego o Śląsku Cieszyńskim. Pomijając przerywniki muzyczne, recital songów z Kawiarni „Avion” oraz materiał poświęcony Herczawie, główna część bloku pt. „Śląsk Cieszyński - dziwne stulecie” składała się z wypowiedzi historyków a także wspomnień świadków wydarzeń z lat między I tuż powojennych. Polaków i Czechów.

Moi rozmówcy ocenili ten ewenementalny program jednym słowem: tendencyjny.

Każda próba opisanie zjawiska tak złożonego i pogmatwanego jak stosunki polsko-czeskie na Zaolziu w minionym stuleciu musi wywołać pewien niedosyt. Każda rodzina ma swoją własną historię do opowiedzenia. Niemal wszyscy - zarówno bierni świadkowie, jak i aktywni uczestnicy

wydarzeń z lat 1918-1920 i z końca lat trzydziestych - noszą w sobie swoje osobiste prawdy. Prawdy dla nich samych niepodważalne, bo głównymi ich bohaterami są Niesprawiedliwość i Krzywda, których doznania pamięta się najmocniej.

Zestawianie opowieści czeskich i polskich może wywołać wrażenie, że to licytacja upokorzeń. Odniosłem wrażenie, że autorzy programu starali się wyważyć proporcje a prawo do ostatecznego komentarza pozostawili widzowi. Jak to już jednak bywa - wielu odbiorców wołałoby, aby zwyciężyła „ich drużyna”. Traktowanie losów Zaolzia jako meczu bokserkiego wbrew pozorom wcale nie jest takie wyjątkowe. Wielu z nas po prostu lubi filozo-

fię ringu. Może dlatego, że jest taka prosta, dosadna i jednoznaczna. Nie znosimy natomiast sędziów a w szczególności tych, którzy zwracają uwagę na niestosowność walenia pięścią poniżej pasa.

Najgorzej zaś dla sędziego,

Co my zacz

kiedy nie wywodzi się z polskiej społeczności Zaolzia. Taki facet nie ma nic do gadania, bo nie wie i nie może wiedzieć. Że to akurat historyk? No to co, my nie potrzebujemy obcych dziejopisów, my mamy swoich. Co tam w Pradze, Ostrawie, Opawie mogą wiedzieć te masarykowsko-beneszowskie pachotki?

Z drugiej strony jakże utyskujemy na nikłe zainteresowanie naszymi sprawami ze strony mediów! A to nie ma nas na antenie,

a to prasa mogłaby coś skrobnąć, bo przecież wszyscy powinni wiedzieć, jak mniejszość wzorowo wzbogaca kulturę większości. Pytanie brzmi: dlaczego oczekujemy tego od innych, skoro po pierwsze możemy robić to sami, po drugie: kiedy zabierze się za to ktoś spoza, robi to z założenia źle, nieobiektywnie i tendencyjnie? Chyba, że pokaże uśmiechnięte buzie polskich dzieci w strojach ludowych na tle odnowionej szkoły uroczosie osadzonej w krajobrazie podgórskim.

Czeska telewizja pokusiła się o próbę dotarcia do naszych wnętrz. Pokazała - po raz pierwszy na taką skalę - co my zacz. Uważny telewizz miał sposobność dowiedzieć się niemało o historii tego skrawka ziemi. A odbiorca mniej czujny wie już teraz przynajmniej to, że nie spadliśmy z nieba, w związku z czym nie mamy gdzie wracać.

MARIAN SIEDLACZEK

W ŚWIETLICY ŚRODOWISKOWEJ DIAKONII ŚLĄSKIEJ NIE MA CZASU NA NUDE Dla każdego coś miłego

Kilku chłopców siedzi przed komputerami. Młodzi nie odrywają oczu od gier, starsi buszują po internecie. W innym pomieszczeniu bawi się kilkanaścioro roześmianych dzieciaków. Niektóre rysują, inne rozmawiają ze swoimi opiekunami, troje akurat goni się wokół stołu. Pozostali w małej sali gimnastycznej ćwiczą na trampolinie i drabinkach. Wszędzie ruch i gwar. Bywają jednak również dni, gdy w jednym z pomieszczeń panuje cisza jak ma-

optacanie kótek zainteresowani czy zajęć pozalekcyjnych prowadzonych przez działające na terenie miasta placówki młodzieżowe. W praktyce wygląda to jednak inaczej. Okazało się, że do naszej placówki zaczęły przychodzić również dzieciaki z bogatszych rodzin. I dobrze się stało. Wszyscy razem uczą się tu... tolerancji i pokory. Nie poniżają jeden drugiego, nie wyszydząją - mówi kierowniczka świetlicy, **Iweta Kuczerowa**.

Teraz malcy i nastolatki otworzyli się do tego stopnia, że nawet ich nauczyciele w szkołach to zauważają. Jedną z dziewczynek, gdy tylko stanęła przed publicznością, zaczęła mieć ogromne problemy z wykrztuszeniem choćby jednego słowa. Dziś wiemy, że ma talent i pięknie śpiewa - po prostu się otworzyła.

Innym przykładem pomysłu na rozwój jest 14-letni Roman, chłopak który nie umiał sobie poradzić ze sobą. Miał sporo problemów. Niedawno usiadł przy komputerze i odkrył, że "To jest to". Jego życiowa pasja. - Nikogo do niczego nie zmuszamy. Dziewczeta i chłopcy sami decydują, co będą w danym dniu robić - dodaje wolontariuszka **Ruth Przeczka**.

Zajęcia nie odbywają się tylko w czterech ścianach. Jeśli tylko pogoda dopisze, chłopcy grają w kosza lub piłkę nożną na boisku tuż obok, wspólnie wychodzą na basen czy do kina, w weekendy wyjeżdżają poza miasto. Podczas wakacji letnich 60 dzieciaków spędziło dziesięć dni na świeżym, powietrzu w Beskidach.

Szkoła życia i nie tylko

Pracownicy i wolontariusze realizują niezliczoną ilość programów. Uczą dzieci tolerancji, rozumienia innych kultur, szacunku dla drugiego człowieka, a na co dzień odpowiadają na pytania, przestrzegają zasad i praw obowiązujących w domu, szkole, wreszcie konsekwentnego i rzetelnego wywiązywania się ze swoich obowiązków.

- Odpowiednie zagospodarowa-



▲ Dzieciaki z świetlicy środowiskowej „Pohoda” podczas koncertu świątecznego.

nie wolnego czasu dzieci i młodzieży to najlepsza forma profilaktyki przed czyniącymi na młodych ludzi zagrożeniami. W ten sposób chronimy naszych wychowanków przed alkoholem, narkotykami czy różnego rodzaju „grupami nieformalnymi” - twierdzą wolontariuszki **Milena Miśkowska** i **Lenka Hamerowa**, na co dzień studentki Wyższej Szkoły Handlu i Przedsiębiorczości.

Obie oświadczają jednak zgodnie, że nie jest łatwo dotrzeć do niektórych podopiecznych. Zwłaszcza starszych chłopców, z którymi czasem dochodzi do spórów. - Tutaj jednak każdy musi stosować się do ustalonych zasad. Większość młodocianych to zaakceptowało i oni wła-

śnie są naszymi stałymi gośćmi. Robią co chcą, ale na naszych warunkach - tłumaczy I. Kuczerowa.

Liczy się chwila rozmowy

Niektóre przychodzące do świetlicy dzieci wymagają przede wszystkim odrobiny zainteresowania i serca. Z ciocią i wujkiem, bo tak często zwracają się do pracowników i wolontariuszy najmłodsze z nich, chcą po prostu porozmawiać. O całkiem zwyczajnych sprawach. - Zdarza się, że dzieci opowiadają nam o takich problemach, z którymi powinny dzielić się z rodzicami - mówi R. Przeczka. - Ci jednak, zagonieni i zestresowani, poświęcają im coraz mniej czasu. Zdarza się, że podopieczni zwierają nam się z bardzo osobistych spraw. My, jak ta „wierzba”, wysłuchujemy, a jeśli jesteśmy w stanie pomóc - pomagamy.

- Do świetlicy przychodzi co najmniej dwa, trzy razy w tygodniu. Najchętniej wtedy, kiedy ciocia **Jirina** (pani Jiřina Steklá jest jedną z wolontariuszek) uczy nas haftu i innych robótek ręcznych - twierdzi 8-letnia Ewa. - Lubię śpiewać, tańczyć. Dlatego najbardziej cieszę się na kółku teatralnym - dodaje 12-letnia Wiera. - Na początku w ogóle nie chciałem tutaj przychodzić, a teraz... nie chce mi się stąd wracać - mówi 13-letni Marcin.

Podobnie uważa większość dzieci. Około godziny 18, kiedy powinny wracać do domów, zaczyna się chóralne marudzenie. To najlepszy znak, że świetlice tego rodzaju są bardzo potrzebne. I to nie tylko w Karwinie... **WANDA KULA**



▲ Ponad 60 dziewcząt i chłopców spędzało w lipcu wakacje w Beskidach.

kiem posiał - wtedy, gdy odbywają się lekcje biblijne.

Oto jak w wielkim skrócie wygląda życie, a dokładniej każde popołudnie, w Centrum Wolnego Czasu, czyli świetlicy środowiskowej „Pohoda”.

Azyl dla dzieciaków

Świetlica przy ulicy Żiżki w Karwinie Granicach powstała dwa lata temu z inicjatywy Diakonii Śląskiej. Przychodzi tu codziennie ok. 40 dzieci w wieku od 6 do 15 lat; w czasie ferii zimowych i wakacji nawet do 60. Opiekę nad nimi sprawują pedagodzy, przede wszystkim jednak wolontariusze.

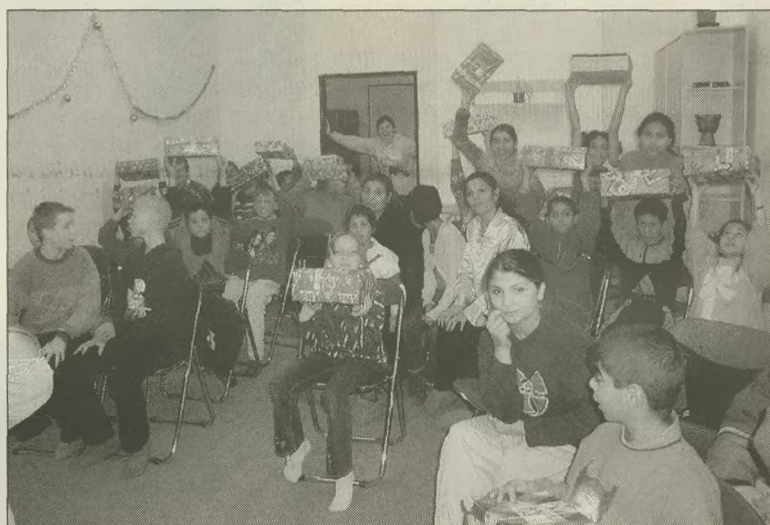
Najmłodsze dzieciaki zaglądają do świetlicy prosto po lekcjach. Jeśli ktoś z nich chce tutaj odrobić lekcje lub uzupełnić zaległości w nauce, pomagają mu w tym opiekunowie. Zdarza się to jednak rzadko. Pensjonariusze chcą bowiem od razu uczestniczyć w zabawie.

- Zakładaliśmy, że do świetlicy będą uczęszczać dzieci z uboższych rodzin. Z takich, które nie stać na

Odkrywanie talentów

Placówka rozbrzmiewa śmiechem i gwarem od poniedziałku do piątku w godzinach od 13 do 18. Poniedziałek jest zarezerwowany na spotkania biblijne. Początkowo przychodziło niewielu podopiecznych, dziś lekcjami interesuje się już spora grupa. Na wtorek przypada kółko przyrodniczo-turystyczne, środę - warsztaty plastyczne, na czwartek i piątek kółko muzyczno-teatralne. Te ostatnie cieszą się największą popularnością.

- To, czego się tutaj uczą, prezentują później w okolicznych szkołach, domach spokojnej starości, kościołach, a także na własnych imprezach, na przykład przy okazji zakończenia roku szkolnego, na św. Mikołaja czy podczas spotkań przy choince - mówi **Jaroslav Kuczer**, jeden z wolontariuszy, a zarazem autor spektaklu muzycznego *Mój ojciec*, z którym dzieci robią ostatnio ogromną furorę. - Do organizowania spotkań teatralnych przystąpiłem z zamkniętą, zahukaną gromad-



▲ W ub. roku wszyscy podopieczni otrzymali pod choinkę paczki - prezent organizacji charytatywnych z Anglii. W tym roku będzie tak samo. Fot. **IVETA KUCZEROWA**

NIEDOMÓWIEN O POLSKIEJ »PIĘCIOMINUTÓWCE« CIĄG DALSZY?

Układ bardzo (nie)dżentelmeński

Wokół wstrzymania w maju przygotowań polskich programów telewizyjnych i rozpoczęcia ich emisji dopiero po trzech miesiącach zwłoki panuje wiele niedomowień. „Oficjalna” wersja przedstawiona w artykule Martyny Radłowskiej-Obrusnik, nie potwierdza informacji, które zdobyła nasza redakcja. Jak w sierpniu krótko przed emisją pierwszego polskiego programu dyrektor telewizji publicznej Ilja Racek poinformował prezesa Kongresu Polaków Józefa Szymeczka, powodem zwłoki były pewne „dżentelmeńskie układy” pomiędzy telewizją publiczną a telewizją prywatną Polar. Z tą redaktorką Tobołą, odpowiedzialną z ramienia Kongresu Polaków za przygotowanie polskiego programu w telewizji publicznej, rzeczywiście miała w tym czasie podpisaną umowę. Takie powody potwierdzały rozmowy prowadzone przez zainteresowane strony, także w obecności polskiego konsula generalnego, o których redakcja dowiedziała się z dobrze poinformowanych źródeł pragnących zachować anonimowość. Informacja o rzekomej „licencji na polskie audycje” w posiadaniu telewizji Polar padła też na początku maja na spotkaniu przedstawicieli mniejszości narodowych nominowanych do organu doradczego dyrektora ds. pro-

gramowych czeskiej telewizji publicznej.

Na początku sierpnia redaktorka Toboła została przez właściciela telewizji prywatnej Polar „powiadomiona”, że już nic nie stoi na przeszkodzie i... „od 1 września przechodzi do CTV”. Dla programu lokalnego Polar-Stonawa - tak każe lojalność wobec firmy - powinna pomóc w znalezieniu zastępcy. To mogło oznaczać, że „dżentelmeńskie układy” minęły. W niespełna dwa tygodnie później telewizja publiczna ogłosiła konkurs na spikera. W komisji znalazła się Martyna Radłowska-Obrusnik, która już wcześniej przejawiała wielkie zainteresowanie prowadzeniem polskiego programu w CTV. Komisja według jej zaleceń wybrała sześciu polskich spikerów, którzy mieli prezentować wiadomości przygotowywane przez dziennikarzy „Głosu Ludu”, jak stwierdził w oficjalnej informacji prasowej szef działu Wiadomości Ivo Šebestík. Samej redakcji „GL” ani wydawca gazety nikt o tym nawet nie wspomnieli. W tym czasie Obrusnik-Radłowska, przedstawiając się jako odpowiedzialna za „polską pięciominutowkę”, werbowała do współpracy niektórych zaolziańskich dziennikarzy, lecz bez powodzenia.

Telewizja nie mogła decydować o

wstrzymaniu przygotowań podjąć po zapoznaniu się z „programem pilotażowym”, jak czytamy w artykule Radłowskiej-Obrusnik, ponieważ takiego programu nie było. Decyzję podjęto we wtorek 6.5. br., czyli zanim jeszcze został zrealizowany (piątek 9.5.) tzw. „pilot techniczny”. (Choć to blok trzech przypadkowo wybranych informacji nadanych wcześniej w telewizji lokalnej, w CTV zmontowany dla „potrzeb technicznych” - oprawa graficzna, teksty, tłumaczenie, studio - i nie przeznaczonych do emisji.)

Co najmniej dyskusyjne jest sformułowanie, że wcześniejszy projekt (opracowany na polecenie Kongresu Polaków przez grupę osób z doświadczeniem dziennikarskim: Havlik, Tobola, Michałek, Judaszewicz, Grochol) „był skończony zbyt wąsko”. Być może wypowiadający się w tej kwestii redaktor naczelny Šebestík nie miał okazji się z nim zapoznać.

Projekt Kongresu Polaków miał - przeciwnie - szerszy zasięg, przewidywał czas antenowy 7 - 8 minut, oprócz aktualności z terenu, informacji o Polakach w CR i współpracy transgranicznej, miał zajmować się również innymi tematami, np. wychowaniem w dwujęzyczności, pre-

zentacją osiągnięć Zaolziańców w kraju i na świecie i innymi ciekawostkami. Obejmował dwie i pół strony maszynopisu.

W artykule podano również, że dalszym powodem był fakt, iż telewizja postanowiła „zaangażować szerszy krąg współpracowników” - mowa o czterech osobach. Tyle dokładnie liczyła wcześniejsza ekipa. Oprócz Toboły mieli ją tworzyć: Renata Bilan (przewidziana obecnie na szefową polskiej pięciominutowki), którą Toboła już zaczęła prywatnie szkolić w telewizji Polar, oraz dwaj redaktorzy-spikerzy: Wiera Judaszewicz z Trzyci, absolwentka studiów dziennikarskich z kilkuletnią praktyką w Polskim Radiu w Warszawie, obecnie redaktorka audycji polskich w Ostrawie, oraz Daniel Puskiewicz z Hawierzowa, student 5 roku dziennikarstwa UJ w Krakowie, który później wygrał konkurs w polskiej telewizji TVN i TVN 23.

Według Toboły trudno więc zgodzić się ze stwierdzeniem, iż „model ten nie korespondował ze stylem relacjonowania wiadomości przez czeską telewizję publiczną”. Właśnie jej model, uważa, oparty na profesjonalnym zespole, bardziej korespondowałby „ze sposobem relacjonowania wiadomości w czeskiej telewizji”.

Obecna ekipa - co jest rzeczą zrozumiałą - do profesjonalizmu dopiero zmierza. **(rts)**

Polskie Wiadomości nadawane przez ostrawskie studio czeskiej telewizji publicznej to ewenement w historii naszej mniejszości i tejże telewizji. Były wprawdzie już od kilku lat polskie audycje informacyjne stonawskiej TV Local, a następnie TV Polar, ich znaczenie ograniczał jednak w zasadniczy sposób mały zasięg. O polską audycję na antenie ogólnokrajowej zabiegał od swego powstania Kongres Polaków w RC. W obecnej kadencji zabiegali o powstanie polskiego programu jako połączyciela nie fair. Udostępniamy nasze tematy powyższej wypowiedzi na ten temat. Uważamy jednak, że stare i nowe animozje i rozgrywki personalne nie powinny nam przesłonić najważniejszych faktów: program istnieje, i rozwija się. Oby jak najdłużej i jak najlepiej.

DANUTA BRANNA

Bądź realista,
żądać
niemożliwego.

Zbuntowani młodzi
1968

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 97

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Czesko-polskie konfrontacje literacko-artystyczne

»Dwugłos« z Tokarczuk i Lipusem

Z inicjatywy Towarzystwa „Avion” i Klubu Polskiego „Polonus” w Brnie odbyły się na Morawach I czesko-polskie konfrontacje artystyczne pt. „Dvojhlás – Dwugłos”. W czwartek 30. 10. o godz. 17 przywitali gości oraz licznie zgromadzoną publiczność w brnieńskim klubie Skleňená louka prowadzący całą imprezę prezesi obu stowarzyszeń: **Renata Putzlacher** i **Roman Madecki**.

W pierwszej części programu przedstawili się krakowscy pisarze:

poeta i redaktor wydawnictwa „Znak” **Wojciech Bonowicz** oraz poeta i tłumacz **Jakub Paczeński**. Towarzyszyli im tłumacze ich nowych wierszy, olomuniecka polonistka **Petra Zavřelová** oraz **Bogdan Trojak**, który przeczytał swoje najnowsze utwory z tomu, który powinien pojawić się w przyszłym roku. Niespodzianką była inicjatywa studentów i absolwentów olomunieckiej polonistyki (do Brna zjechała ich rekordowa trzydziestka), którzy przygotowa-

li swój własny „dwugłos” i przedstawili polsko-czeski program poświęcony współczesnym polskim poetkom. W części drugiej przedstawili się nasi młodzi artyści, **Barbara Humel** (śpiew) i **Darek Jedzok** (gitara), którzy wykonali czeskie i polskie piosenki skomponowane przez wszechstronnego Darka Jedzoka i od razu zostali zaproszeni na kolejne morawskie imprezy.

Punktem kulminacyjnym był „dwugłos” polskiej pisarki **Olgi To-**

karczuk, mieszkającej w nadgranicznym Krajanowie niedaleko Broumowa i czeskiego reżysera **Radovana Lipusa**, pochodzącego z Bystrzycy nad Olzą, którzy opowiadali o swej twórczości i polsko-czeskich pograniczach. Ciekawostką był fakt, że niedawno ekipa telewizyjna reżysera Lipusa ukończyła zdjęcia do filmu *Šumný Broumov*. W trakcie spotkania czytano również przekłady opowiadań **Olgi Tokarczuk** z jej ostatniego zbioru opowiadań *Gra na wielu bębenkach* i wyświetlano film *Šumný Těšín*. Żywiłowe reakcje świadczyły o tym, że na sali znajdowało się wielu studentów i absolwentów wywodzących się ze Śląska Cieszyńskiego. Nocne Polaków i Czechów rozmowy trwały jeszcze bardzo długo, a każdy uczestnik otrzymał powieloną publikację – załączek przygotowywanej przez obecnych na sali tłumaczy (Petře Zavřelová, Renatę Putzlacher, Bogdana Trojaka i Jakuba Paczeńskiego) polsko-czeskiej antologii poświęconej twórczości poetów urodzonych w latach 60. i 70., którzy będą zapraszani na kolejne edycje „Dwugłosu”.

W piątek 31. 10. uczestnicy konfrontacji wyruszyli na południe Moraw, by zwiedzić najpiękniejsze, inspirujące zakątki. Po postoju w Mikulowie i zwiedzeniu ekspozycji dotyczącej historii i upraw winorośli w tym regionie, rozpoczęła się impreza towarzysząca w historycznym renesansowym Domu U Synků w Hustopečach. Tu ustalono, że kolejne konfrontacje odbędą się w przyszłym roku w Brnie i Olomurcu.

(rpb)

▲ Uczestnicy „Dvojhlásu-Dwugłosu” Fot: C. KACZOR

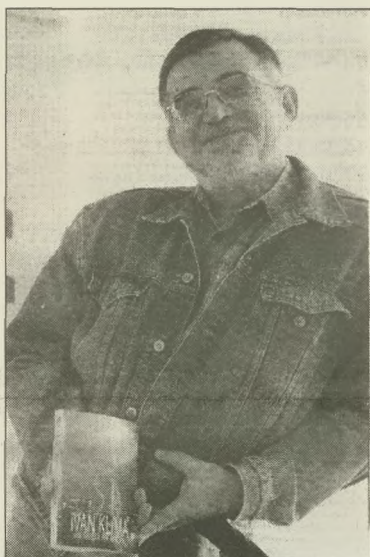
Stachowski nie tylko z Klimą i Filipem

Z dziesięcioletniej służby dyplomatycznej w Pradze powrócił do Katowic tłumacz i literaturoznawca, b. pracownik Katedry Filologii Słowiańskiej UŚ i wydawnictwa „Śląsk”, Jan Stachowski. Jakkolwiek początkowo przekładał Bohumila Hrabala, a później przede wszystkim Josefa Škvoreckiego, ostatnio zajął się twórczością m.in. Oty Filipa i Ivana Klímy. Na temat tłumaczonych przez siebie pisarzy oraz cech kultury czeskiej zwierzał się ostatnio dziennikarzowi „Dziennika Zachodniego” Krzysztofowi Karwatowi. Oto fragment tego tekstu.

Na rynku księgarskim pojawiła się niedawno *Historia kukutki*, tom opowiadań Škvoreckiego. Jeszcze świeższa jest powieść mieszkającego w Pradze Ivana Klímy pt. *Ani święci, ani anioły*.

Ta akurat pozycja skłania do refleksji na temat różnic mentalnych i kulturowych, dzielących Polaków i Czechów. Książka Klímy jest wprawdzie przede wszystkim współczesną powieścią psychologiczną, ale nie wolną od politycznych i historycznych rozliczeń.

- Czesi bardziej niż Polacy skłonni są do zapomnienia i przebaczenia, choć po roku 1990 wprowadzili ustawę lustracyjną – uważa Stachowski. – Podziały na „my” i „oni” nie są jednak tak ostre i zasadnicze jak u nas. Czesi raczej żyją w przekonaniu, że nie warto rozdrapywać ran, że trzeba



Fot. Arkadiusz Ławrywaniec

przede wszystkim myśleć o przyszłości. Powieść Klímy jest właśnie książką o pamięci i szlucie przebaczenia.

Kultura czeska nadal znajduje w Polsce wielu entuzjastów, choć trzeba mieć świadomość, że mówimy o dorobku niewielkiego w porównaniu z polskim narodem. Nadal jednak dzieli nas obszary nie rozpoznane albo znane bardzo słabo. Stachowski tłumaczył na przykład powieść **Oty Filipa** pt. *Wniebowstąpienie Łoży Lapaczka ze Śląskiej Ostrawy*. Niestety, ta bardzo obszerna książka jeszcze nie znalazła wydawcy, a na pewno na to zasługuje. Nas zaś po-

winno zainteresować, że mieszkający od 30 lat w Bawarii Ota Filip, zresztą do tej emigracji politycznie przymuszony, jest poniekąd naszym krajanem. Urodził i wychował się w cieniu ostrawskich kopalń, na pograniczu morawsko-śląsko-niemiecko-polskim (żona pisarza jest pochodzenia polskiego). Sądząc z drukowanych w pismach literackich fragmentów *Wniebowstąpienia*, to znakomita powieść, która na pewno zaintryguwałaby pasjonatów wielokulturowej przeszłości Górnego Śląska.

- Powieść jest szeroką, epicką panoramą, obejmującą czterdzieści lat, w tym czas międzywojnia, gdy Ostrawa była jeszcze podzielona na część morawską i śląską – wyjaśnia tłumacz. – W tamtej epoce na tym terenie obok siebie żyli Czesi, Polacy, Niemcy, Żydzi, był to prawdziwy tygiel narodowy i kulturowy.

Warto przy tej okazji podkreślić, że Ota Filip, piszący także książki po niemiecku, przyjaźnił się m.in. także z mieszkającym w Bawarii **Horstem Bienkiem** - pisarzem urodzonym w Gliwicach, autorem serii powieściowej o jego rodzinnym mieście. (kk)

Tropem prawdy

Istota rozboju, wiadomo, zawiera w sobie jednoznacznie negatywną ocenę moralną, kojarzy się bowiem z rabunkiem, z wymuszaniem z bronią w rękę, z zabójstwami. Względna bezkarność zbójców, ich sprawność bojowa i wolne hasanie po bezdrożach łączyły się z romantycznymi cechami społecznych mściwców, zwłaszcza gdy szło o zbitych niewolników lub poddańców chłopów. Legendarny Robin Hood (historycy brytyjscy są przekonani o jego autentyczności i wiążą go z Robertem Hoodem z Wakefield, który za czasów Edwarda II zyskał przebaczenie królewskie i poszedł na służbę, ale wkrótce ponownie uciekł do lasu), bohater średniowiecznych ballad angielskich, wcielenie szlachetnego herszta zbójców wspomagających biedotę, wdowy i sieroty, to wczesny przykład zjawiska, jakiego później ulegną niektórzy zbójnicy karpaccy - ludowej idealizacji. Literatura, zwłaszcza romantyczna, wraz z pierwiastkami ludowości przejmowała także mit zbójnika - herosa. Również w śląskich próbach beletryzacji tematu Ondraszka czerpano przede wszystkim z ludowych podań, pozostawiając na uboczu historyczną prawdę, zresztą praktycznie niedostępną w pełni po dziś dzień. Rozbójnictwo zaś było dobre na wszystko. Autorzy „Czarnej księgi komunizmu” na przykład zwrócili uwagę, że Stalin świadomie poszedł drogą zbrodni, która prowadzi do przechwytnia władzy. Jako kaukaski Osetyniec, był wychowywany w klimacie opowieści o szlachetnych rozbójnikach, wyobcowanych z klanów góralskich, co to zaprzysięgli zemście, bojowników pędzonych przez żywioł desperacji. Sam przyjął zresztą przezwisko Koba za legendarnym księciem zbójnickim w rodzaju właśnie angielskiego Robina Hooda.

Jacy naprawdę byli konkretni zbójnicy, tego nieraz można się domyślać zaledwie przez analogie z desperatami, o których dochowały się historyczne dokumenty. Okazuje się na ogół, że byli oni bezwzględni tak wobec

swojej klasy, jak wobec panów. Solidarność klasowa, to jednak pojęcie znacznie późniejsze, marksistowskie.

Od kilkudziesięciu lat, zwłaszcza u historyków i znawców kultury, obserwujemy proces odburzowania harnasiów, hersztów, hetmanów czy kapitanów zbójnickich, którzy przede wszystkim stali się obiektem ludowych zabiegów idealizacyjnych. Proces odburzowania z pewnością nie zuboża ani upraszcza, a wzbogaca problematykę zbójnictwa i pozwala dopatrywać się jego dalszych cech.

O zbójnictwie śląskim wie się już coś niecoś, prasa raz po raz powraca do tematu czy publikuje nowe odkryte dokumenty. Autor niniejszej pracy, sam mocno związany z dawniejszym emocjonalnym

romantycznym traktowaniem tematyki, zapragnął iść tropem historycznej prawdy - oczywiście na ile to możliwe w es-

istycznych dociekania literackich. W trakcie jego pracy pojawiła się znakomita książka opolanina Zdzisława Piaseckiego: „Byli chłopcy, byli...” (Kraków 1973), która zawiera także bogaty materiał śląski i w sposób dostateczny go dokumentuje. Rezygnując dlatego z powtórzenia owego materiału, postanowił autor niniejszego szkicu dopełnić wspomnianą publikację o dalsze nazwiska, podać „prywatną” wersję zbójnictwa cieszyńskiego w oparciu o historyczne dane, a jeśli ich nie ma, o przekazy ludowe, chociaż z przekazów ludowych, wiadomo, nie można wywodzić historii, a najwyżej domyślać się prawdopodobieństw.

Zamiarem autora nie były kompletne dzieje zbójnictwa cieszyńskiego, zrezygnował też z opracowania materiału etnograficznego i folklorystycznego z tego zakresu; materiał ten zasługuje przecież na osobne studium, które należy polecić specjalistom, nie zaś literatom uprawnionym do osobistych, a nie obiektywnych wniosków. Autor chciałby po prostu wnieść w bogatą literaturę zbójnictwa cieszyńskiego nowy aspekt: tropić historyczną prawdę. Jeśli w ten sposób choć w części przysłużył się sprawie odsłaniania zagadek przeszłości, to osiągnął swój zamierzony cel. Cel związany z opisywaniem rodzinnych stron oraz upamiętnianiem ich losów.

Nasze bestsellery

W latach 70. literackich rewelacji, tj. książek zaakceptowanych zarówno przez krytykę, jak czytelników, nie było zbyt wiele. Na czoło wybija się bodajże **Wilhelma Przeczka** *Czarna calizna* - skromny objętościowy tom wierszy, wydany w 1978 r. w tzw. czarnej serii Związku Literatów Polskich w Katowicach. Istotną rolę odegrał też bodajże wspólny tom poetycki absolwentów krakowskiej polonistyki - **Światłocienie** **Kazimierza Kaszpera**, **Tadeusza Wantuły** i **Jana Daniela Zolicha** (1976) oraz samodzielny tom Zolicha *Topografia czasu* (1979). Pod względem czytelniczym nie miały natomiast sobie równych: **Józefa Ondrusza** *Godki śląskie*. Podania i baśnie ze Śląska Cieszyńskiego (1977) i **Karola Piegzy** *Sękaci ludzie* (1979), będący poszerzoną wersją wydanego w 1960 r. zbioru humoresk ludowych z zagłębia karwińskiego o tej samej nazwie. (k)



POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 4 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.50 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Sceny z życia stawonogów (s. dokumentalny)
11.20 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 W drodze do Unii (pr. public.)
12.45 Plebania (s.)
13.15 Sąsiedzi (s.)
13.40 Lokatorzy (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Historie prawdziwe (rep.)
14.30 Włącz się (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Magia bałkańskiego morza (reportaż)
15.35 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyнки (rep.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Bajki pana Bałagana (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Liga Mistrzów (mecz Lazio Rzym - Chelsea Londyn)
22.55 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.)
23.20 Monitor Wiadomości
23.40 Plus minus (mag.)
0.10 Smuga cienia (film pol.)
1.50 Nieustraszone (film USA).

■ **TVP 2:**
7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (serial anim.)

7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Cafe Fogg, czyli Co nam zostało z tych lat... (pr. artyst.)
11.20 Imperium węży (film dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Selekcja (mag.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.15 Hołdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Ogród sztuk (mag.)
19.55 Lubię czytać (mag.)
20.10 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Pas de deux (s.)
23.25 Liga Mistrzów (studio sport)
0.30 Pasja (film austral.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio Pod Bukiem (pr. public.), 8.10 Schlesien Jurnal (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (rep.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej (w przerwach Kurier), 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kwartet (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Raport z akcji (mag.), 19.10 Bliżej Europy (mag.), 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Horror na Wschodzie (film dok.), 23.55 Siedem razy kobieta (film włos.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Benny Hill (pr. rozryw.), 10.00 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.40 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.45 Skazani na Shawshank (film USA), 0.35 Biznes Informacje, 1.05 Graffiti (pr. public.), 1.20 Ciężar tajemnicy (film USA), 3.10 Magazyn religijny.

ŚRODA 5 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Kłasyka animacji
9.15 Plastelinek i przyjaciele (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.55 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.20 Renata (s. anim.)
10.30 Siódme niebo (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.25 Fauna i flora naszego organizmu (s. dok.)
11.50 Książki na jesień (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Samo życie (rep.)
12.40 Klan (s.)
13.10 Tak czy nie? (s.)
14.00 W przyrodzie nic nie ginie (reportaż)
14.20 Złączeni Europą (rep.)
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (serial dok.)

15.00 Wiadomości
15.10 Reportaż
15.35 Obserwator wojskowy (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyнки (rep.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. publicystyczny)
18.45 Irak 2003
19.00 Mały Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Błysk decyzji (film USA)
22.00 Kryminalna Jedyńska (mag.)
22.20 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.30 Liga Mistrzów (studio sport)
0.35 Nieustraszone (s.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (serial anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 IX Festiwal Kabaretu Koszalin 2003 (pr. rozryw.)
11.25 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Złota Tarka - Ilawa 2003 (rep.)
15.00 Rudy (teatr TV)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Camerata (mag.)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecz Bayern Monachium - Olympique Lyon)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.25 Force Majeure - oddział specjalny (film niem.)
1.00 Mała Odessa (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn Beskidzki (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej (w przerwach Kurier), 15.45 Magazyn Beskidzki (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 MŚ w Europie (rep.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 O tym trzeba mówić, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualność, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Matki (film włos.).

■ POLSAT:

4.35 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Kuba), 6.35 Różowa Pantera (s. anim.), 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Stoneczny patrol 8 (s.), 10.25 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.40 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.45 Gwiazdne Wojny V (film USA), 0.25 Biznes Informacje, 0.55 Graffiti (dla młodzieży), 1.15 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Kuba), 3.15 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 4 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób
5.25 Sposoby
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Historia bez końca (s.)
10.05 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
11.05 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Klucz (mag.)
13.40 Nie zastanawiaj się i kręć!
14.35 Szczęście domowe
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 Akademik, sens życia (s.)
16.40 Gra w zielone
17.00 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.30 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 „Konec básníků v Čechách” (film czes.)
21.55 „Klekáníce”
22.20 Wydarzenia, komentarze
22.52 Bramki, punkty, sekundy
23.00 Omerta (s. krym.)
23.45 Miłość i śmierć
0.30 Wydarzyło się...
0.45 Nie zastanawiaj się i kręć!
1.40 Trochę szafranu z TV archiwum (dok.)
2.55 Korespondent wojenny (dok.)

■ **TVC 2:**
5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogą dla siebie zrobić
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Głosujcie na senatora
6.25 Wiadomości TVS

6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.40 ABCD ekologii (s.)
12.40 Skarby świata (s.)
13.00 Ushuaia Nature (s.)
13.50 Bajkowa niedziela
15.50 Czułki
16.15 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
16.55 Dzwonienie do nauczyciela
17.35 Rodzina i szkoła (s.)
17.50 Echa z wysp wolności (dok.)
18.25 Czarna, biała
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Świat motoryzacji
20.00 Diagnosta (dok.)
20.55 Studio piłki nożnej
23.40 Rosencrantz i Guildenstern (film)
1.35 „Poprask”
1.55 Pęknięcia (s.).

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Skorpion (film USA), 11.30 Lekcje gotowania, 12.05 Knots Landig (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 14.00 Gwiazdna brama (s.), 14.50 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne oczy, 22.50 Twister (film USA), 0.55 Oddział specjalny (s.), 2.20 Na własne oczy, 3.00 Rady ptaka Loskutaka, 3.35 Kolacja, 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 9.00 Najdroższy skarb (s.), 10.15 Wspa-

niali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Dwa tygodnie szczęścia (film czes.), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.55 Beverly Hills 90210 (s.), 14.50 Kojak II (s.), 15.50 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Akademia policyjna (film USA), 21.40 French Connection II (film USA), 23.55 Na temat!, 0.05 Na pełnego (s.), 0.55 Policja z Palm Beach (s.), 1.45 Autosalon, 2.20 Sauna (talk show).

ŚRODA 5 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 W środku drogi
9.35 W jaki sposób
10.00 Utopię go sobie sam (film czes.)
11.25 Kalendarium
11.40 Co mogą dla siebie zrobić (magazyn)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.05 Pod korcem
13.20 „Klekáníce”
13.50 Małe stworzonka na pustyni (dokument)
14.45 Wędrująca kamera
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.35 Kierunek Europa: Przed wejściem (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcecie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości

19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.40 Przedwczesne zgony (s. dokumentalny)
21.35 Na tropie
22.05 Feralne chwile
22.25 Wydarzenia, komentarze
23.05 Szpital Presidio (s.)
23.55 Głosujcie na senatora
0.20 Country Express Praga - Nashville
0.55 Wędrująca kamera
2.15 Świat motoryzacji
2.55 Golf 2003
3.20 Kalendarium
3.35 Terra musica (pr. muz.)
4.15 „Klekáníce”.

■ TVC 2:

5.00 Drogi wiary
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała
6.25 Wiadomości STV
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Magazyn paraolimpijski (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dok.)
12.00 Euronews
12.45 Dzieci z Afryki (s.)
13.00 Ptaki wodne (dok.)
13.10 Dzwonienie do nauczyciela
13.50 Rodzina i szkoła (s.)
14.05 Akademik, sens życia (s.)
14.30 Gra w zielone
14.50 Stowo świąteczne
14.55 Drogi wiary
15.50 Miłość i śmierć (film)
16.30 Kwartet
17.05 Planety (s. dok.)
17.55 Walki płci w świecie zwierząt (serial)
18.25 Czarne owce
19.00 Wiadomości ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 BK Nymburk - MBC Odessa (sport)

20.00 Diagnosta (mag.)
20.20 Studio piłki nożnej
23.40 Tchokoła (pr. muz.)
0.30 Pop-music (pr. muz.)
1.20 Podróże po świecie wina
1.50 Herbata dla trzeciego
2.20 Wydarzenia, komentarze.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 „Život je pes” (film czes.), 10.55 Szkoła gotowania, 11.40 Knots Landig (s.), 12.35 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiazdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.40 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to!, 20.35 Nie patrz w przeszłość (film USA), 22.20 Prawo obywatelskie, 23.30 „Nejslabší! Máte padáka”, 0.05 Opetanie (film USA), 2.15 Prawo obywatelskie, 2.45 Tele Tele, 3.10 Figlarze, 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Morderstwa w Midsomer IV (s.), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak II (s.), 15.55 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Slunce, seno, jahody” (film czes.), 21.30 Kobieta prawa III (s.), 23.15 Na temat!, 23.25 Aplauz!, 0.20 Policja z Palm Beach (s.), 1.10 Świat 2003, 1.40 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Dnia 5. 11. 2003 obchodzi swój zany jubileusz życiowy

pani EWA GONDOLA

Z tej okazji życzymy dużo zdrowia i uśmiechu na co dzień. Członkowie Koła PZKO Pioseczna.

AD-248

Dnia 4. 11. 2003 obchodzi swój zany jubileusz 80 lat urodzin nasza Ciocia i Poteczka

pani EMILIA PIETROWSKA

ze Stonawy Bonkowa. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzy Edita, Světlana i Tomáš z rodzinami.

RK-204

teatr

SCENA CZESKA – CZESKI CIESZYN: Skapiec (5, godz. 17.00).

kina

KARWINA – Centrum: Le-galna blondynka 2 (4, 5, godz. 20.00), Cztery piórka – próba hono-ru (4, 5, godz. 17.30), **Reflex:** Zie-lone piekło (4, 5, godz. 17.00), Z zimną krwią (4, 5, godz. 20.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** „Mizerové 2” (4, 5, godz. 17.15 i 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Kill Bill (4, 5, godz. 17.30 i 20.00).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIE-SZYŃSKIEJ – sala wystaw Mu-zeum w Cz. Cieszynie, Hlavní třída 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cie-szyn – wczoraj i dziś, II część”. Ot-warte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB, Karwinia:** do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyń-skiem”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-NIECKIEJ I MIASTA TRZYN-CA: do 26. 11. wystawa „Ziółta dla zdrowia, urody i radości”.

„**CHAGALL**” Galeria zam-kowa, Karwinia Frysztat: do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Sary i Jana Saudków. Otwarte po-nie: 9-18.

MIEJSKI DOM KULTURY, Karwinia: do 7. 11. wystawa cera-miki Jarki Rybowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

BIBLIOTEKA REGIONAL-NA, Karwinia: do 20. 12. wystawa

twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubiczki.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwinia, foyer Uni-wersytetu Śląskiego: 5. 11. o godz. 17.00, wernisaż wystawy Jadraňa Šetlíka – portrety i Grety Sartorisové – ubrania wizytowe.

zaproszenie za Olzę

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdziel-czego w Cieszynie „Nie kładź gro-sza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃ-SKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Za-olzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

co, gdzie, kiedy

OLBRACHCICE – Klub Ko-biet zaprasza na spotkanie 5. 11. o godz. 15.00.

BYSTRZYCA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na wykład o świato-wym alpinizmie połączony z wy-świetlaniem przeźroczy 5. 11. o godz. 17.00 do parku K. Śliwki.

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka zaprasza 4. 11. o godz. 17.00 na opowiada-nia Wiesława Chrzászcza o wypra-wie do Ekwadoru.

KARWINA FRYSZTAT – MK PZKO i Klub Kobiet zaprasza-ją 7. 11. o godz. 16 do Domu PZKO na wystawę robót ręcznych pt. „W wolnej chwili” i obrazów MUDr Zbigniewa Wojnara. Otwar-te 8. 11. w godz. 9-18 i 9. 11. w godz. 8-16. Na miejscu bufet do-mowy i loteria.

TNP WZNAWIA KSIĄŻKĘ JÓZEFA MACURY

Powtórka z dziejów...

CZ. CIESZYN (kor) – Towa-rzystwo Nauczycieli Polskich nosi się z zamiarem reedycji książki Dr. Józefa Macury „Z dziejów szkolnic-twa polskiego na Zaolziu”. Pierwsze wydanie, które pojawiło się w 1998 r. w nakładzie 500 egz., prawie w całości się już rozeszło.

- *Zwróćmy się o pomoc do re-sortu szkolnictwa – mówi wiceprezes TNP, Stanisław Folwarczny. - Decyzja w sprawie dotacji powinna zapaść w Pradze w tym tygodniu. Jeśli ministerstwo nas wspomóże, książka pojawi się jeszcze w tym ro-ku.*

W związku z reedycją książki J. Macury TNP zwraca się z prośbą o pomoc do wszystkich zaintereso-wanych historią zaolziańskiego szkolnictwa. - *Jeśli ktoś przypad-kiem zauważył przy lekturze 1. wy-dania jakiegokolwiek nieścisłości czy*

W dniu 5 listopada 2003 obchodzi jubileusz 80-lecia urodzin

pan inż. KAROL KUŚ



z Czeskiego Cieszyna. Z tej okazji szczęścia, zdrowia, błogosławień-stwa Bożego do dalszych lat życzą żona, córki Halina, Hania z rodzi-nami, synowie Lolek, Bolek, Marian z rodzinami oraz wnuczki Ala, Agata, Basia, Krysia, Natałka, wnucy Łukasz, Piotruś, Adaś i prawnuczka Patricia.

AI-063

KOŁO POLSKICH KOM-BATANTÓW w RC organizuje dla członków, podopiecznych i ich ro-dzin spotkanie wigilijne 15. 12. o godz. 14.00 w Domu Robotni-czym w Trzyniecu (1. piętro).

Zgłoszenia i zaliczkę 50 Kč przyjmują do 20. 11.: P. Badura – 558 330 517, J. Gazur – 558 362 288, J. Pawlas – 596 812 673, L. Herman – 596 434 043.

COEXISTENTIA – WSPÓL-NOTA – Zebranie zarządu PSN od-będzie się 5. 11. o godz. 15.30 w Cz. Cieszynie, ul. Střelnická 28 (ZG PZKO, 1. piętro, salka posie-dzeń).

SEKCJA KOBIET ZG PZKO – spotkanie 8. 11. zgodnie z planem. Odjazd autobusu z dworca kolej. w Karwinie o godz. 10.10. Program: malowa-nie na jedwabiu i dekoracje marce-panowe. Odjazd pociągów z Kar-winy w kierunku Jablonkova 15.57 i 16.57, w kierunku Bogu-mina 15.59 i 16.59.

TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza na spotka-nie klubu dyskusyjnego „Forum” 6. 11. o godz. 18.00 w Domu PZKO im. A. Wawrośa. Temat: Plan rozwoju miasta Trzynieca oraz regionu. Z R. Suchankiem dyskutować będzie inż. Igor Pet-rov, burmistrz Trzynieca, i Václav Laštůvka, sekretarz Euroregionu Śląsk Cieszyński.

UWAGA TNP i KNE – Zarząd Towarzystwa Nauczycieli Polskich zawiadamia, że impreza p.n. „Świ-niobicie” planowana na 8. 11. nie odbędzie się z powodu małej ilości zgłoszeń. Po zwrot wpłaconych pieniędzy można zgłaszać się w ogniskach lub w PC.

czuć potrzebę uzupełnienia niektó-rych danych, prosimy o kontakt do 15 listopada, najlepiej pisemny – pod adresem TNP w RC, ul. Ostraw-ska 21, Cz. Cieszyn, lub pod nume-rem telefonicznym: 558 764 063. W listach należy podać także numer telefonu, pod którym można się kon-taktować – dodał S. Folwarczny.

Nakręć się!

HAWIERZÓW (wak) – W Miejskim Ośrodku Kultury zaga-iło działalność Studio Twórczości Filmowej.

Zainteresowani mogą się tu na-uczyć języka kina, podstaw jego ro-zumienia i interpretacji, zaznajomić się z ciekawostkami ze świata filmu, a także uczestniczyć w kręceniu fil-mów dokumentalnych. W infor-macji Davida Vignera, jednego z ini-cjatorów tego przedsięwzięcia, fil-my te pokazywane będą później w hawierzowskich kinach przed projekcjami obrazów całonocnych.

Zainteresowani tą formą działal-ności mogą podjąć zgłoszenia w portierni DK im. P. Bezruč.

BIBLIOTEKA REGIONALNA PREZENTUJE

Obrazy i grafiki

KARWINA (o) – Nowy sezon wystawienniczy we frysztańskiej Biblio-tece Regionalnej w Karwinie uroczyste zagajono w piątek wystawą twórczości dwu plastyków-jubilatów z Orłowej, członków Stowarzy-szenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO.

Alicja Bartulcowa, podobnie jak nie tak dawno w orłowskim domu kultury, przedstawia swoje obrazy olejne, akwarele, pastele oraz rysun-ki piórkiem. Bogaty jest też przekrój tematyczny. Podziwiać możemy pej-zaże, bukiety jak również portrety.

Zbigniew Kubiczka tradycyjnie już zafascynuje oglądających swoi-mi ekslibrisami. Na kilku planszach prezentuje najnowsze znaki, wyko-nane techniką linorytu. Uzupełnie-niem są tym razem projekty grafiki

użytkowej, które nigdzie jeszcze nie wystawiał. Zaciekawia więc znaki firm i znaki organizacji, inicjały o-zdobne, projekty okładek, dypl-o-mów itp. Niewiele osób wie, że np. znak i plakat ostatniego Festiwalu PZKO były autorstwa Z. Kubiczki.

Wernisaż zaszczytliwi swą obec-nością konsul Konsulatu Generalne-go RP w Ostrawie, Grażyna Kostru-siak, prezydent miasta Karwiny, An-tonin Petráš oraz wielu kolegów-plastyków.



▲ *Wędryński zespół teatralny, który niebawem zaprezentuje w Stona-wie swe niezwykle udane przedstawienie „Ciocia Karola”, posia-da w swoim repertuarze również pozycje niekomediowe. Nale-ży do nich m.in. inscenizacja „Niemców” L. Kruczkowskiego, zrealizowa-na w 55. rocznicę zakończenia II wojny światowej.*

Fot. Archiwum zespołu

ZASŁUŻENI DLA RUCHU TEATRALNEGO W STONAWIE

Gościnnie »Ciocia Karola«

Początki amatorskiego ruchu te-atralnego w Stonawie datują się od 1902 roku, kiedy to odegrano pierw-szą sztukę „Adam i Ewa” w reżyserii **Józefa Buławę**. Następnymi reżyse-rami byli od 1905 r. **Franciszek Je-żowicz, Paweł Bubik, Henryk Hra-biec, Józef Derlich, Emil Hanzel**. Po II wojnie światowej, z chwilą utworzenia PZKO rozpoczął swoją działalność amatorski zespół teatral-ny, który dynamicznie pracował do końca 1968 r. Już w 1948 wystawił w sali Domu Robotniczego przedsta-wienie „Sprawa Burzana” Kawalec-kiego, później „Moralność pani Dul-skiej” G. Zapolskiej. W Domu PZKO odegrano przedstawienie „Przewod-nik tatrzański”. W dwa lata później odbyła się premiera „Krakowiaków i Goral” z okazji otwarcia nowo zbu-dowanej sceny w Domu PZKO. Z okazji 60-lecia amatorskiego ruchu teatralnego w 1962 r. odegrano pod-czas dwudniowych uroczystości jed-noaktową sztukę „Nieodparty argu-ment” w reżyserii **Józefa Derlicha** oraz sztukę „Nawrócony” K. Berge-ra. Z okazji 20-lecia wyzwolenia zaś „Zemstę” A. Fredy pod kierownic-twem muzycznym **Józefa Firli**. W 1958 r. wystawiono operetkę „Je-sienne manewry” I. Kalmana.

Głównym reżyserem przedsta-wień był **Emil Hanzel**, propagator

amatorskiego ruchu teatralnego, or-ganizator wielu stonawskich imprez. Z chwilą utworzenia Sceny Polskiej TC na scenie Domu PZKO w Stona-wie odbywały się przedstawienia kilka razy w roku przed pełną salą. W obecnej chwili wierna publicz-ność Sceny Polskiej wyjeżdża na przedstawienia do Cz. Cieszyna lub do Karwiny.

Wśród aktorów Sceny Polskiej znaleźli się członkowie naszego Koła PZKO Stonawa: **Alojzy Mołd-rzyk, Emil Hanzel, Karol Tyrlík** oraz obecny kierownik Sceny Pol-skiej **Bogdan Kokotek**.

Chociaż w Stonawie nie pracuje już amatorski zespół teatralny, to na scenie Domu PZKO kontynuują działalność teatralną dzieci miejsc-o-wej polskiej szkoły i przedszkola. W 2000 r. zrealizowano przedsta-wienie szkolne „O zaczku Szkolacz-ku i o Sowidrzale – co jeden kochał szkołę, a ten drugi wcale”. Spektak-lem tym uczczono jubileusz stonaw-skiej szkoły.

Tutaj również odbywały się goś-cinne występy pezetkaowskich ze-społów teatralnych. W sobotę 15 li-stopada o godz. 16.00 wystąpi w Domu PZKO gościnnie amatorski zespół teatralny z Wędryni ze sztuką „Ciocia Karola” w reżyserii **Janu-sza Ondraszka**.

ZAPROSZENIE NA WYSTAWĘ

Iglą i obiektywem

KARWINA (sch) – Obrazy fotograficzne oraz stroje wizytowe zdo-bić będą od jutra wnętrza mieszczącej się w gmachu uniwersytec-kim Galerii Zdrowego Miasta. O godz. 17.00 w foyer ucelni odbe-dzie się wernisaż twórczości artysty fotografa Jadraňa Šetlíka oraz malarki i projektantki mody Grety Sartorisowej.

J. Šetlík zaprezentuje foto-portrety osobistości, które – jak poda-ł rzeźnik ratusza Jaroslav Nakládal – w istotnym stopniu przyczyniły się do rozdziałenia naszego kraju w dziedzinach kulturalnej, społecznej i gospodarczej. Natomiast G. Sartorisowa przedstawi swoje kreac-je w nietypowy sposób, bo w wyszu-kanej choreografii profesor konser-

watorium ostrawskiego, Lenki Dří-malowej. Spod igły pani Grety po-chodzą m.in. stroje wizytowe żony premiera RC, Viktorii Špidlowej. Podczas wernisażu wystąpi solistka ostrawskiego Teatru Narodowego A. Dvořáka, Marianna Pillarowa.

Patronat nad imprezą objęli: ma-gistrat Karwiny i przewodniczący Iz-by Poselskiej, **Lubomir Zaorálek**.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszynie
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztaście (przy rynku).

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapková 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-deksu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostra-wa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapková 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-deksu 42501, ISSN 1212-4222.

Refleksje raczej niewesołe

Nigdy nie ukrywałem swych krytycznych uwag wobec spraw, które mnie interesowały, co udawało mi się niekiedy przeforsować i na tamy „GL”. Podobnie jak wielu innych czytelników, nie byłem z naszej gazety zadowolony, zawsze jednak z ciekawością czekałem na następny numer. Odpowiedź na to, jak zapatrują się czytelnicy na naszą gazetę i jak ją przyjmują, miała dać ankieta. Ale ten zestaw problemów, jaki przedstawił nam Kongres Polaków, zaskoczył mnie i zawiódł. Forma pytań, możliwości odpowiedzi, jak i sposób ich zbierania-gromadzenia - wszystko to nie mogło prowadzić do pozyskania obiektywnego obrazu rzeczywistości. Dlatego ankietę zbojkotowałem, podobnie zresztą jak wielu moich znajomych.

Konkretne wyniki nie były i chyba nie są ważne. Ważne jest to, czy doszło do pozytywnych zmian. Moim zdaniem, tak. Trudno w kilku słowach to udokumentować, zdania są na pewno podzielone. Celowa była zmiana na stanowisku szefa redakcji, choć nie rozwiąże to wszystkiego. Poziom gazety jest wypadkową wielu czynników i zależy m.in. od panującej w społeczeństwie ogólnej atmosfery. A pod tym względem nie jest najlepiej.

Pewne zmiany na lepsze są już widoczne. Przy realizacji dobrych zamierzeń będą się jednak pojawiać trudności - choćby podczas redagowania rubryki „Hyde Park”. Na razie nie pojawiły się na tamach „GL” artykuły, które by kogoś pobudziły do repliki, czy w ogóle do pożytecznej wymiany poglądów na temat życia zarówno naszej mniejszości, jak i spraw ogólnospołecznych i politycznych. Chyba już rezygnujemy z dys-

kusji na temat metod walki o nasze przetrwanie. Powtarzają się tylko narzekania. Rezygnuję z pisania na ten temat, swoje myśli przekazałem, nawet na piśmie, naszym czołowym przedstawicielowi. Wnioski dotyczące naszej gazety przekazałem redakcji już o wiele wcześniej. Wiem, że teraz musimy polegać na średnim i młodszym pokoleniu i postaram się już do tych spraw nie wtrącać.

Swoje poglądy staram się teraz wyrażać po drugiej stronie granicy. Choć wiem, że tam to też niewiele znaczy. Przykro mi, że ta nie krępująca nas już niby granica stale jeszcze jest zakorzeniona w myślach i czynach większości ludzi mieszkających po obu jej stronach. Nie wyłączając tych, którzy czują się jeszcze Polakami lub Ślązakami. Przykro mi, że jakoś nie widać kontaktów np. między redakcjami naszego „Głosu Ludu” i ciekawego tygodnika „Głos Ziemi Cieszyńskiej” (ten przynajmniej w kilku zdaniach informuje o najważniejszych wydarzeniach na Zaolziu), między naszą Macierzą Szkołą a Macierzą Ziemi Cieszyńskiej, czy między naszym gimnazjum a liceami cieszyńskimi. Nie możemy stale tylko oczekiwać wsparcia finansowego z drugiej strony.

Generalnie rzecz biorąc, wygląda na to, że więcej interesują nas dalekie regiony Polski i sprawy polonijne, niż bliska nam ziemia cieszyńska, od której zostaliśmy oderwani przed z górą 80 laty. Często sobie ten niemiły fakt historyczny przypominamy, ale jakoś mało staramy się, by ten teren dawnego Księstwa Cieszyńskiego jeszcze choć trochę trzymał się kupy.

OSKAR LANČ
Trzyniec Końska

Pokaż mi, jak się piszesz, powiem ci...

W tegorocznym wydaniu książek telefonicznych, po kilkuletnich staraniach Kongresu Polaków, po raz pierwszy w powojennej historii zastosowano w pisowni imion i nazwisk poprawną transkrypcję wszystkich polskich liter, łącznie z „q, ě, ě, ž” (litery „š, č, ž, ř, ó” pisano już wcześniej). Podziękowania za to należą się firmie Český Telecom oraz wydawcy - firmie Mediatel.

Teraz przystawiona „pileczka” znalazła się po naszej stronie. Nie raz podkreślamy naszą odwieczną na tym skrawku ziemi bytność. Teraz mamy szansę udowodnić to nie tylko we własnym gronie, ale także wobec ludności mieszkającej tu dopiero od kilkudziesięciu lat. Uważam, że powinniśmy skorzystać z okazji! Nic nie szkodzi, że ten i ów nie ma jeszcze w swej metryce czy dowodzie osobistym zapisanego imienia i nazwiska tak, jak pisali je przodkowie. Telecom nie wymaga żadnej metryki ani dowodu. Wystarczy otworzyć książkę telefoniczną na stronie 35 i wypełnić niewielki formularzyk o nazwie „Oznámení změn”, wyciąć go, włożyć do koperty, nakleić znaczek i wrzucić do skrzynki pocztowej. W uzasadnieniu wystarczy napisać jedno zdanie, raczej w języku czeskim, żeby urzędnicy nie musieli zabiegać o przekład (choć oczywiście

prawodawstwo RC umożliwia nam stosowanie języka polskiego), na przykład:

„Poczuwam się do przynależności do grupy polskojęzycznej i proszę o zapisanie mego imienia i nazwiska zgodnie z pisownią polską (wpisać swoje imię lub imię i nazwisko)” - „Patřím k polskojazyčné skupině obyvatel a proto žádám, aby moje jméno a příjmení bylo uváděno podle českého pravopisu, tj.: (wpisać swoje imię lub imię i nazwisko)”. Albo np.: „Jestem narodowości polské i proszę o pisanie mego imienia...” - „Jsem české národnosti a proto žádám, aby moje jméno...”.

Warto przypomnieć, że prawidłowa pisownia nazwisk według języka przodków obowiązuje wszystkich mieszkańców, niezależnie od ich narodowości. Tego typu zmiana wprowadzana jest bezpłatnie, więc jedyny wydatek to znaczek pocztowy. Jeśli którejś z pań nie odpowiada zaszerogowanie w kolumnie mężczyzn, to może sobie kazać wpisać swoje nazwisko z polską końcówką „-owa” (takie przypadki już w obecnej książce są).

Na marginesie chciałbym zaznaczyć, że jestem wdzięczny pani Wandzie Cejnar za jej przyczynkę w Hyde Parku i pragnę jej zań podziękować.

BRONISŁAW WALICKI

ALE HECA

Maciej o szkole i rektorach

W jedynastolatce pyto się nauczycielka dzieci, jako noworodki przychodzą na świat.

Jedna wstydlivo uczynnica głosi się i mówi:

- Dzieci przychodzą na świat bosc aż po kark.

* * *

Jak Maciej jeszcze chodził do szkoły, przychodzi nauczyciel ku Maciejowej tawce i uwidziot na ziymy czyko. Pyto się Maciejaja:

- Kómu patrzy to czyko?

Maciej: - Jisto im, panie nauczycielu, bo go piyrsi widzieli.

* * *

Tata: - Ty, Maciej, jakigo mosz teraz tego nowego rehtora w szkole?

Maciej: - Tatulku, strasznie po-bożnego.

Tata: - Jakoś prziszel na to?

Maciej: - Bo po każdej moji odpowiedzi skłodo ręce i powiado: - Boże, Boże!

* * *

Maciej: - Mamulko, jo już do szkoły nie puję.

Mamulka: - Na czym?

Maciej: - Nó, bo nasz rehtór nie umiy rachować. Wczora mówił, że dwa a dwa je sztyry, a dzisio zaś mówił, że trzi a jedn je sztyry.

* * *

Nauczyciel: - Adolfie, powiydz rozkazującym trybym „Kof ciagnie wóz”.

Adolf: - Wio!

* * *

Nauczyciel: - Maciej, powiydz mi, co to je góra?

Maciej: - Góra... góra... to je taki miejsce, kaj moja mamulka wieszo prođło.

PIŁKARSKI WEEKEND: REMIS TRZYŃCA, ZWYCIĘSTWA OLBACHCIC I ORŁOWEJ

Kompromitacja w Hluczynie

■ MŚLF: TRZYŃCIEC – BENE-SZÓW D. 2:2 (0:0). Bramki: Jakus, Kubik- Sluka, Błażej.

- Zaliczyliśmy bez wątpienia najslabszy mecz w rundzie jesiennej. Bez biegania i walki w piłkę grać nie można stwierdził szkoleniowiec Trzyńca Zdeněk Dembinny. Kiedy na tablicy świetlnej widniał wynik 0:2, gospodarze nareszcie ocknęli się z letargu i zaczęli odraabiać zaległości, ale na zdobycie zwycięskiego gola zabrakło im czasu. Najważniejsze minuty: 2. z „jedenastki” fatalnie przestrzelił Hjenał (były piłkarz trzyniecki); 13. Gardošik (T) obronił doskonałą okazję Šroma; 21. z podania Jakusa Kurzeja (T) trafił w bramkarza a dobitka Malifa poszybowała nad porzeczką; 52. sędzia nie uznał gola strzelonego przez Kubika (T); 60. Sluka (B) z podania Juchelki zdobywa prowadzenie dla gości – 0:1; 68. po wręcz fatalnym wykonaniu rzutu wolnego na bramkę gospodarzy parło dwóch zawodników - Błażej wykorzystał podanie Sliža i za drugim razem pokonał bezbronnego Gardošika – 0:2; 74. Jakus wyskakuje do centry Malifa i zdobywa bramkę kontaktową – 1:2; 84. Kubik z rzutu wolnego wyrównuje na 2:2. Sędzia Hytych, żk 2:4, w. 220. (RB)

Lokaty: 1. Kromierzyż 31, 2. Bystrze 30, 3. Uniczów 27,... 8. Trzyniec 20 pkt.

■ DYWIZJA: HLUCZYŃ – DZIECMOROWICE 8:0 (2:0). Bramki: Martin Hanus 4, Vaculík 3, Duhan.

HOKEJ: JUCHELKA NOWYM TRENEREM ORŁOWEJ

Ach te trzecie tercje!

■ ELH: PARDUBICE – TRZYŃCIEC 3:2 (0:1, 0:0, 3:1). Stalownicy na lodzie lidera tabeli w pierwszych dwóch tercjach sprawiali korzystne wrażenie. Od 11. minuty po akcji Martynka i strzale Skořepy goście prowadzili 1:0. Pardubiczanie ocknęli się z letargu dopiero w trzeciej tercji. Za sprawą pierwszej formacji Kudma-Dopita-Lubina gospodarze przechylili szalę spotkania na swoją stronę. Wystarczyły im do tego cztery minuty. Na 1:1 wyrównał w 47. minucie Lubina, w 50. minucie Kudrna (bramkarz Vojtek wybił krążek wprost pod nogi napastnika) strzela na 2:1, a dzieła zniszczenia dokonał w 51. minucie Lubina – 3:1. - Zastużyliśmy przynajmniej na remis. Szkoda sennej z naszej strony trzeciej tercji - powiedział trener Trzyńca Pavel Marek. Sędzia Nečas, kary 5:8, w. 9114.

■ WITKOWICE – ZNOJMO 3:4 w dogr. (2:0, 1:1, 0:2 – 0:1). Trenerski duet Svotil, Tomásek pozostaje w Witkowicach. Zdecydowano o tym na wczorajszym posiedzeniu władz klubu, pomimo kiepskich wyników zespołu w ostatnich kolejkach. Bramki: 7. I. Padělek, 13. Kaděra, 34. Burger – 25. Erat, 44. Havíř, 46. Uram, 61. Plášek. Sędzia Minář, kary 3:6, wykorz. 2:1, w. 3625.

Lokaty: 1. Pardubice 41, 2. Zlin 38, 3. Slavia 36,... 6. Trzyniec 31, 9. Witkowiec 26 pkt. W następnej kolejce (11. 11.): Trzyniec – Litwinów i Pilzno – Witkowiec.

Elektrycy w zeszłej kolejce sensacyjnie pokonali 1:0 Opawę „B”, tym razem jednak byli bezsilni wobec zabójczej ofensywy Hluczyna. Od 72. minuty goście grali w osłabieniu (czerwoną kartkę za zagranie ręką ujrzał Kadlčák) i gospodarze dołączyli kolejne cztery gole. - Hluczyn jest wprawdzie faworytem do awansu, ale przegrać w takim stylu to po prostu wstyd - skomentował wynik kierownik Dziecmorowic Milan Kyša. Sędzia Pala, żk 1:4, czk 73. Kadlčák, w. 200. (jb)

■ M. LAZCE – B. OLBACHCICE 1:2 (1:1). Bramki: Prasek – Krečmer, Goj.

- Piłkarzom nie brakowało zaangażowania i determinacji, właśnie tak walczą się o dywizyjne punkty - stwierdził kierownik Banika Olbrachcice Ivan Marini. Goście wystawili do gry dwóch napastników – Goja z Krečmerem – i obaj nie zawiedli oczekiwañ. W 15. minucie Dorozlo dostrzegł wychodzącego, na czystą pozycję Krečmera, który przelobował golkipera – 0:1. Bliski podwyższenia rezultatu był w 39. minucie Goj (po świetnej dynamicznej dwójkowej akcji z Krečmerem), ale główkował tylko w słupek bramki gospodarzy. Chwila dekoncentracji sprawiła, że Prasek w 40. minucie wyrównał na 1:1 (goście reklamowali spalonego). W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie. Gospodarze groźni byli tylko ze stałych fragmentów gry, które wykonywał były pierwszoligowiec Aleš Rozsypal. Gola na wagę

zwycięstwa zdobył w 56. minucie Goj (z podania Vlčeka) - plasowanym strzałem z granicy pola karnego. Sędzia Picmaus, żk 0:1, w. 100.

■ CZ. CIESZYŃ – M. ALBRECHTICE 0:3 (0:0). Bramki: Jurčák 2, Ogon.

Nadolziańska twierdza po roku została zdobyta, o co przyczynili się w pomarańczowych strojach grający piłkarze z Miasta Albrechtic. Gospodarzom co prawda nie brakowało dobrych chęci, ale to za mało, by marzyć o sukcesie. Po efektownej zagrywce Zimy strzał Ulehly sparował golkipier przyjezdnych, wcześniej po dośrodkowaniu Martinčeka i dograniu Grygara fatalnie spudłował Maceček. Szczegścia zabrakło również Grygarowi, który po rzucie rożnym główkował obok bramki. W 67. minucie „Oranjes” zadali gospodarzom pierwszy bolesny cios. Po zagapieniu się obrońców dośrodkowanie Ogona spożytkował stojący u tylnego słupka Jurčák i było 0:1. W 77. min. ten sam zawodnik przelobował bezsilnego Mrózka i od tego momentu było już wszystko jasne. Gospodarze nie znaleźli sił, by odmienić niekorzystny dla nich rezultat. Strzał Vojvodika z rzutu wolnego obronił bramkarz a w 87. min. trzeci gwóźdź do cieszyńskiej trumny wbił Ogon, do którego piłkę idealnie wyekspediował Sojčák. Sędzia Rusina, żk 1:3, w. 150. (RB)

■ ORŁOWA – W. MIEDZYRZECIE 2:0 (0:0). Bramki: Směták, Halška.

Piłkarze Slawii w ostatnim na własnych śmieciach jesiennym spotkaniu mieli sporo kłopotów z pokonaniem przedostatniego zespołu tabeli. Gospodarze od początku ruszyli do natarcia, ale w pierwszej połowie na posterunku był świetny Jánoš. Bramkarz gości obronił strzały Macháčka (6.), Poláška (7.) i Smětáka (18.). Po zmianie stron goście wyrównali grę. Z kolei mocno „gimnastykował” się orłowski golkipier Gros, likwidując stuprocentową okazję Šeni (62. min.) i Trochty (63.). Zdecydowanie lepiej ustawili swoje celowniki orłowanie w 72. minucie, kiedy to na 1:0 trafił Směták (z rzutu rożnego). W 72. minucie było już 2:0 – celnym strzałem głową popisał się Halška. Wynik nie uległ już zmianie, aczkolwiek goście w końcówce mocno przycisnęli Slawie. Sędzia Šrut, żk 3:3, w. 50. (JK)

Lokaty: 1. Hluczyn 30, 2. Opawa „B” 30, 3. Zabrzec 29,... 6. Olbrachcice 22, 7. Cz. Cieszyń 21, 8. Orłowa, 9. Dziecmorowice po 20 pkt.

Opr. JANUSZ BITTMAR

I GAMBRINUS LIGA

■ OSTRAWA – OŁOMUNIEC 2:1 (1:1). Bramki: 25. Heinz, 81. Matušovič – 3. Reiter. Sędzia Puček, żk 2:1, w. 17 897.

Miroslav Matušovič został bohaterem sobotniego szlagieru na Bazalach. W 81. minucie z podania Látała ostrawski napastnik zdobył zwycięskiego gola. Banik nie przegrał już siedemnastego meczu z rzędu i z przewagą sześciu punktów nad Spartą Praga prowadzi w tabeli. W najbliższą sobotę: Sparta – Banik. (jb)

REMIS PIŁKARZY BYSTRZYCY ● KRNOW – KARWINA DOPIERO 15. 11.

Z »Fają« coś nie tak

■ MISTRZOSTWA OKRĘGU: PETRZKOWICE – BYSTRZYCA 2:2 (1:2). Bramki: Kašický, Dziak – Kopka, Konderla.

Po dłuższym czasie piłkarze Bystrzycy mogą być zadowoleni ze swej gry. - Trzy punkty były bardzo blisko. W końcówce doskonałe okazje zmarnowali niestety Fónik i Kopka - stwierdził trener Dušan Zbončák. Najważniejsze minuty: 3. Kašický (P) po błędzie Jursy zdobywa prowadzenie dla gospodarzy – 1:0; 7. rzut wolny wykonuje Hadrava (B) – bramkarz wybija piłkę a Kopka głową dopełnia formalności – 1:1; 15. Turoň (B) z rzutu wolnego dostrzegł nieobstawionego Konderlę – 1:2; 70. kiks bystrzyckiej defensywy – Dziak strzela głową na 2:2. Sędzia Seidler, w. 50. (jb)

■ BOGUMIN – P. POŁOM 0:4 (0:3). Bramki: Stoniš 2, Kniura, Lechovič.

Goście, w barwach których występuje kilku byłych pierwszoligowców (Papuga, Farský, Stoniš), przesądziło losach tego meczu już w I połowie.

W pierwszym kwadransie jednak nic jeszcze nie wskazywało na to, że to piłkarze „Fai” w kiepskich nastrojach będą opuszczać boisko. Stuprocentowe sytuacje zmarnowali jednak Gábor i Fluxa. Goście w przeciągu 23 minut zdobyli trzy bramki (20. i 43. Stoniš, 30. Kniura), w związku z czym druga połowa dogrywała się niejako z przymusu. W 60. minucie wynik dnia ustalił Lechovič. Sędzia Takáč, żk 1:0, w. 85. (pv)

■ W. HOSZTICE – PIOTROWICE 0:3 (0:1). Bramki: Novák, Vitkovský, D. Štverka.

Piłkarze Lokomotywy zaprezentowali się w lekko osłabionym składzie (bez Gila, Bara), ale z uzdrowionym już Cezym. Piotrowiczanie od pierwszych minut dominowali na murawie, a sporadyczne ataki gospodarzy eliminował świetny bramkarz Polášek. Gospodarze dogrywali ten mecz w ósemkę, sędzia bowiem udzielił im trzy czerwone kartki. Najważniejsze minuty: 43. Vitkovský (P) uciekł prawą stroną – jego centrę sparował ręką obrońca Pluschke (ujrzał czer-

woną kartę) i z „jedensatki” Novák trafił na 0:1; 50. Vitkovský z dośrodkowania Spisara podwyższa na 0:2; 65. Spisar huknął w poprzeczkę; 82. Benefi podaje do Štverki - 0:3. Sędzia Špalek, żk 3:2, czk 43. Pluschke, 55. Muczka, 73. Martiňák (wszyscy W. Hosztice), w. 70. (jb)

Spotkanie Krnow – Karwina z powodu fatalnej nawierzchni boiska przełożono na 15 listopada. Lokaty: 1. Jakubczowice 35, 2. Lichnow 31, 3. Piotrowice 28,... 8. Karwina 19, 11. HDB 17, 16. Bystrzyca 4 pkt.

■ I A KLASA – gr. B: Frydlant n. O. – Mosty k. J. 2:1, Stonawa – Przybor 5:1, Rychwald – Odry 2:1. Lokaty: 1. Fulnek 36,... 6. Stonawa 19, 7. Mosty 19, 8. Rychwald 15 pkt.

■ I B KLASA – gr. B: ČSAD Hawierzów – Pietwald 1:0. Lokaty: 1. ČSAD 25,... 7. Pietwald 17 pkt.

■ I B KLASA – gr. C: Lutynia D. – Skrzeczów 3:0, Wierzniowice – Karwina B 3:0, Šmiřowice – Jablůnków 2:0, Nydek – I. Piotrowice 3:3, Liskowice – Dąbrowa 4:0, Żuków – Niebory 0:1, Sucha G. – IRP B 1:1. Lokaty: 1. Nydek 31, 2. Skrzeczów 28, 3. Lutynia D. 26 pkt. (Opr. jb)

POLSKI DZIEŃ NA TARGACH PRZEMYSŁOWYCH

Transgraniczne handlowanie

OSTRAWA (mro) - Jerzy Cieniąła, prezes Czesko-Polskiej Mieszanej Izby Handlowej (CPMIH) otworzył wczoraj polską ekspozycję II Targów Przemysłowych na Terenach Wystawowych „Czarna Łąka” w Ostrawie. Gości przywitał także Andrzej Kaczorowski, konsul generalny RP w Ostrawie oraz Josef Byrtus, konsul generalny RC w Katowicach. Dyplomaci podziękowali Izbie za wkład pracy w rozwój stosunków gospodarczych czesko-polskich, szczególnie cenny w obliczu zbliżającego się wejścia obydwu państw do UE.

Wśród 16 polskich wystawców nie zabrakło stoisk CPMIH oraz Ministerstwa Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej RP. Mirosław F. Zieliński, podsekretarz stanu w MGPIPS, objął wraz z Milanem Urbanem, ministrem Handlu i Przemysłu RC, patronat nad przebiegającym równoległe z wystawą, Czesko-Polskim Forum Ekonomicznym.

Występując na Forum wiceheta-man okręgu morawsko-śląskiego Josef Jalůvka zadeklarował, że władze administracyjne wspierają kontakty z Polską w nadziei, że po przystąpieniu do Unii Śląsk stanie się środkowoeuropejskim liderem gospodarczym. Wysoko ocenił też

pracę działających w okręgu czesko-polskich grup roboczych w takich dziedzinach jak: transport, ekologia, rozwój euroregionów, ruch turystyczny.

- Liczymy, że wzajemne obroty gospodarcze pomiędzy naszymi państwami przekroczą w tym roku 4 mld dolarów - podsumował dyskusję na forum Bernard Błaszyk, minister pełnomocny, radca handlowy Ambasady RP w Pradze.



▲ Mariusz Kubera z „Orlen-Oil” wita na stoisku spółki A. Kaczorowskiego (w środku) i Mirosława Zielińskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej RP Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

Szyny dla Berlina

TRZYNIEC (sch) - Huta Trzyńska nadal będzie dostarczać szyny dla Kolei Niemieckich (Deutsche Bahn) w Berlinie. Na podstawie audytu, jaki niemieccy fachowcy przeprowadzili niedawno w trzynieckiej stalowni, huta uzyskała bowiem prolongatę certyfikatu Q1 uprawniającą ją do wywozu szyn. Trzyńska odlewnia eksportuje je do Niemiec od 1999 r.



▲ Konsulowie generalni: Josef Byrtus z Katowic i Andrzej Kaczorowski z Ostrawy wraz z dyrektorem HT Jerzym Cieniąłą podczas zagajenia Forum.

INWALIDOM I MATKOM Z WÓZKAMI BĘDZIE ŁŻEJ

Tunel przebiję ulicę Dworcową

CZ. CIESZYN (kor) - W ciągu najbliższych dwóch tygodni powinna ruszyć budowa oczekiwanego z niecierpliwością przedłużenia przejścia podziemnego obok dworca kolejowego. Dzięki niemu piesi będą mogli bezkolizyjnie przejść aż na drugą stronę ul. Dworcowej. Udogodnienie obejmie również inwalidów na wózkach, przedłużony tunel będzie bowiem wyposażony w segment bezbarierowy.

Wiceburmistrz Vít Slovák informował „GL”, że przedsięwzięcie zrealizuje firma „Skanska CZ”. - Prace nie powinny zanadto skompli-

kować życia cieszyńsiakom. Mamy nadzieję, że wykonawca upora się z tym przedsięwzięciem najpóźniej w trzecim kwartale przyszłego roku - dodał.

Na przedłużenie przejścia podziemnego trzeba będzie wyłożyć ok. 50 mln koron. Władze Cz. Cieszyna zostaną jednak wsparte przez kasę państwową - 13,6 mln wyłoży Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a 7 mln Czeskie Koleje.

Krwi, proszę!

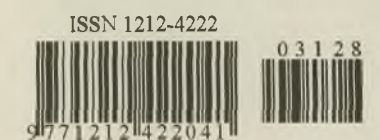
TRZYNIEC (sch) - Miejskowa stacja transfuzyjna zwraca się z apelem do wszystkich potencjalnych krwiodawców o oddanie tego życiodajnego płynu. W obydwu trzynieckich szpitalach panuje bowiem zatrażający brak krwi.

Deficyt dotyczy wszystkich grup krwi z wyjątkiem grupy AB. Osoby, które zdecydują się wspomóc stację w ratowaniu ludzkiego życia, powinny zgłaszać się tutaj (najlepiej po telefonicznym uzgodnieniu) we wtorki i piątki.

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, rano mgły. Temperatura w nocy od 2 do -1 st. C, w dzień ok. 7 st. C.

PIĄTEK - Bez większych zmian. Temperatura w nocy od 4 do 0 st. C, w dzień od 5 do 9 st. C.



NA WERNISAŻ PO AUTOGRAF PAPUZIŃSKIEJ

Listopad z polską książką

REGION (kor) - Już tylko dni dzielą nas od tradycyjnej listopadowej Wystawy Polskiej Książki. Uroczysty wernisaż jej pierwszej, czesko-cieszyńskiej części odbędzie się 11 bm. o godz. 17.00 w galerii Teatru Cieszyńskiego. Weźmie w nim udział m.in. gość honorowy imprezy, Joanna Papużyńska, autorka wielu książek dla dzieci. Wystawa czynna tu będzie do 14 bm.

Jan Kubiczek, wiceprezes Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki, organizatora wystawy, poinformował „GL”, że patronat nad imprezą objęły: Konsulat Generalny RP w Ostrawie oraz Polska Izba Książki.

Wystawa również w tym roku trafi do innych miejscowości Zaolzia. W dniach 19.-20. 11. będzie ją można zwiedzać w trzynieckim Do-

mu PZKO im. Adama Wawroza, od 22. do 24. 11. w siedzibie MK PZKO w Jabłonkowie, a w dniach 26.-28. 11. w Domu PZKO w Karwinie Fryszacie.

Współorganizatorami „lokalnych” wystaw są Koła PZKO, a w Karwinie również Biblioteka Regionalna.

Jak co roku wystawie towarzyszy kiermasz polskiej książki.

SKARGA JAKO SPOSÓB NA SAMOTNOŚĆ I NA STRES

Skarżymy się niemal na wszystkich. Na dziurę w dachu, hałaśliwych sąsiadów, opieszaleń urzędników, działalność placówek służby zdrowia i obsługę pacjentów. Drażnią nas zdewastowane wiaty, wałęsające się po ulicach bezpańskie psy, a także dziury w jezdniach i zdewastowane środowisko naturalne. Do urzędów kierowane są też pisemne prośby o pomoc w uzyskaniu pracy, przedłużenie zasiłku dla bezrobotnych, przydzielenie mieszkania. Słowem: kto zmęczy się chodzeniem po różnego rodzaju instytucjach, pisze listy.

Działające przy urzędach gminnych biura skarg i informacji zobowiązane są do przeprowadzenia wstępnej selekcji interwencji mieszkańców, dopiero później listy i uwagi trafiają na biurka odpowiednich

wydziałów - dowiedzieliśmy się w urzędach miejskich w Orlowej, Hawierzowie i w Trzyńcu. Autor musi otrzymać odpowiedź najpóźniej do 30 dni po wniesieniu skargi.

Urzednicy biur twierdzą, że oprócz osób, które mają rzeczywiste poważne sprawy do załatwienia, znaczny odłam petentów stanowią... piniacze. Listy od tej kategorii mieszkańców nadchodzą bez przerwy, a cokolwiek by w ich przypadku zrobiono - i tak im się to nie spodoba.

Inną formę „interwencji” tworzą donosy. Najczęściej trafiają one na policję. - Tak, my również mamy swoją klientelę - mówi Bohuslav

Muras, dyrektor hawierzowskich strażników. - Otrzymujemy między innymi informacje o tym, że ktoś komuś założył w mieszkaniu podsłuch. Najczęściej chodzi jednak o niesnaski międzysąsiedzkie oraz prośby o interwencję.

Jak sąsiad sąsiadowi

Do strażaków zaś trafiają listy-donosy o takiej mniej więcej treści: *Sąsiad chodzi pijany, potem w łóżku pali papierosa. Obawiam się, że podpali cały dom. Co mam robić...* Albo: *Sąsiad hodzi węża. Już kilkakrotnie uciekł mu z terrarium i złapał je dopiero na balkonie. Boję się, że wejdą do mojego mieszkania. Proszę zabronić mu hodowli!*

Zdaniem urzędników, strażni-

ków i strażaków, liczba skarg, najczęściej anonimowych, zależy od pogody. W maju, miesiącu burz i wahań ciśnienia, bywa ich zwykle więcej. Opisywane w donosach wydarzenia okazują się najczęściej... wyssanymi z palca fantasmagoriami. Bywa jednak, że zawarte w nich „ziarno prawdy” staje się początkiem śledztwa.

Psycholog Jan Montag twierdzi, że istnieją trzy powody do składania nieuzasadnionych skarg. Pierwszym jest bezradność. Człowiek nie potrafi się dogadać z hałasującymi sąsiadami, więc prosi urząd o interwencję. Drugim - chęć zwrócenia na siebie uwagi - bo w dużym mieście czujemy się osamotnieni i anonimowi. Dopiero na trzecim miejscu wymienia chorobę psychiczną. (wak)

DŁUGA LISTA OCZEKUJĄCYCH NA MIESZKANIA

Dom prawie pełny

BYSTRZYCA (R.B.) - Miejskowy Dom Opieki Społecznej rozpoczął działalność w pierwszym tygodniu września. Na razie znalazło w nim schronienie 58 osób, siedem miejsc pozostało jeszcze wolnych.

Wolne miejsca powinny zostać niebawem zajęte. Lista kandydatów, którzy chcieliby tutaj zamieszkać, liczy 58 osób. W związku z otwarciem Domu powstały nowe miejsca pracy dla kierownika, sprzątaczk i trzech opiekunek. Niektórzy mieszkańcy są samowystarczalni i korzystają tylko z przygotowywanych dla nich posiłków, niektórzy natomiast wymagają pomocy także przy praniu, prasowaniu, sprzątanu, itp.

Budowę DOS rozpoczęto w 2001 roku. Inwestycja kosztowała ok. 62 mln koron. Z kasy gminnej wydzielono na ten cel 20 mln koron, resztę pozyskano z funduszu mieszkaniowości w postaci kredytu.

CENTRUM DLA NOWOBOGACKICH

Mieszkania na wyrost?

KARWINA (sch) - Prace przy budowie fundamentów sześciu domów mieszkalnych przy ul. Fryszackiej już ruszyły. Lokatorzy będą się tu mogli wprowadzić jesienią przyszłego roku.

Lista chętnych do zajęcia któregoś z 38 dwu- i trzypokojowych ponadstandardowych mieszkań na razie nie jest długa. Tworzy ją raptem 20 nazwisk. Władze Karwiny spodziewają się jednak, że każde znajdzie swego lokatora.

Wysokość czynszu nie została jeszcze ustalona, już teraz jednak wiadomo, że przeciętnej karwińskiej rodziny najprawdopodobniej nie będzie stać na opłacenie lokum w nowych domach.



▲ W Cieszynie w „Galerii nad Księgarnią Piastowską” odbył się wczoraj wernisaż poplenerowej wystawy fotografii „BESKIDY 2003” Cieszyńskiego i Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego dofinansowany przez UE. Wystawę zagał właściciel galerii Marcin Bodera (z lewej) oraz prezes CTF Jerzy Pustelnik. Imprezę uświetniła gra na harfie Anna Trefon.

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W JEDYNYM W SWOIM RODZAJU KONCERCIE GWIAZD

Tacy Jesteśmy 2003

Koniec roku to znakomity czas do przeprowadzania podsumowań i snucia refleksji. Naturalną kolejną rzeczą zrodziła się więc myśl o zorganizowaniu imprezy, która przypomniaby odbiorcy najciekawsze wydarzenia kulturalne, z kulturą fizyczną włącznie, jakie miały u nas miejsce w mijającym roku.

Przekraczające ramy przeciętności wybitne osiągnięcia, sukcesy indywidualne i zespołowe zostaną zaprezentowane podczas Wieczoru Galowego TACY JESTEŚMY 2003, który odbędzie się w sobotę 13 grudnia br. o godz. 17.00 w Teatrze Cieszyńskim. Jeszcze do jutra, 7 listopada, mogą napływać do kancelarii Kongresu Polaków w RC (telefonicznie: 558711453, mail: kongres@polonica.cz lub osobiście) propozycje do udziału w tym koncercie, wzbogaconym o wernisaż wystaw prac fotograficznych i plastycznych. W przyszłym tygodniu złożona z dziennikarzy kapituła wybierze najciekawsze propozycje, które zostaną podane ocenie Czytelników.

W kancelarii Kongresu już od tej chwili można składać zamówienia na bilety wstępu. Młodzież obowiązuje cena 50 koron, dorosłych 90 koron.

MAREK MICHAŁEK

Poetycki listopad

JABŁONKÓW (kor) – Znany literaturoznawca, wykładowca Uniwersytetu Pałacowego w Ołomuńcu, doc. František Všeticka, będzie jutro gościem pierwszego listopadowego spotkania w jabłonkowskiej Kawiarence „Pod Pegazem”.

Gość z Moraw nie przyjeżdża do Jabłonkowa po raz pierwszy. Ostatnio np. czytał swoje najnowsze wiersze w kawiarence „świętogóralskiej”. Jutrzejsze spotkanie „Pod Pegazem”

rozpoczyna się w sali Domu PZKO o godz. 18.30.

Gospodarze Kawiarenki zaproszą nas w listopadzie na spotkanie z poetą jeszcze raz – w piątek 28 bm. Tym razem gośćmi wieczoru będą najmłodsi zaolziańscy poeci – Agata Cimała, Lucyna Pyszko, Roman Krop i Tomasz Ryłko. Wspólnie z Janem Pyszką poprowadzi ją po raz pierwszy młody poeta Marek Słowia-czek.

TRZY WIATY W DREWNI

Żeby członków nie zawiąło

BOCONOWICE (R.B.) – W razie złej pogody czekający na przystankach autobusowych pasażerowie będą mogli znaleźć schronienie w trzech nowych wiatkach. Ich budowę rozpoczęto w październiku a do użytku powinny zostać oddane jeszcze przed końcem listopada.

Wykonawcą drewnianych wiat,

NARKOMANIA – PLAGA WŚRÓD MŁODZIEŻY

Rzuć nałóg!

TRZYNIEC (R.B.) – Władze miasta wraz z Policją RC przygotowały w sali kina Kosmos wystawę pt. „Co daje nam narkotyki”? Jest czynna w dniach od 3 do 7 bm.

Zwiedzający mogą obejrzeć mełnę narkomanów, akta spraw o narkomanię oraz żywy pokaz wykrywania narkotyków w odpowiednio przygotowanym do tego samochodzie.

W ramach wystawy zostaną też wygłoszone dwa wykłady. Jeden skierowany będzie do pracowników pedagogicznych, drugi do uczniów szkół średnich. W obu wezmą udział pracownicy Państwowej Centrali Przeciwnarkotykowej z Pragi.

Organizatorem wystawy jest Policja RC, miasto Trzyniec wsparło ją od strony finansowej.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

RADA OBWODOWA KOORDYNUJE PRACĘ KÓŁ

Wianki i kołędowanie

CZ. CIESZYN (kor) – W poniedziałek na swoim szóstym i ostatnim w br. spotkaniu czeskokocieszyńska Rada Obwodowa PZKO zajmowała się oceną dotychczasowych wspólnych imprez, przede wszystkim „Wianków”, które – z podtytułem „Śpiewanie na moście” – zakończyły tegoroczne Święto Trzech Braci.

Impreza była udana i chcielibyśmy ją kontynuować, podobnie jak grudniowe „Wspólne kołędowanie”, organizowane przy współpracy z chórem „Harfa” – powiedział Wła-

dysław Kristen. Na to świąteczne spotkanie zaprosimy czeskokocieszyńskich pezetkaowców 28 grudnia do Domu PZKO w Mostach k. Cieszyna.

Rada Obwodowa powinna koordynować działalność czeskokocieszyńskich Kół. Temu ma służyć m.in. informator, zawierający nie tylko terminy imprez, ale również sprawozdania poszczególnych MK PZKO.

Prezisi zaznajomili też kolegów

ze swoimi problemami. Najważniejszy z nich, to brak chętnych, przede wszystkim młodych, do pracy, a co za tym idzie – „starzenie się” kół. W tej sytuacji można by nawet pomyśleć o połączeniu niektórych Kół naszego obwodu – stwierdził Kristen. Prezes Rady zaapelował też do jej członków o jak najszybsze przekazanie do ZG PZKO informacji o planowanych na przyszły rok imprezach.

Na czele Rady stoi członek ZG PZKO Władysław Kristen, skupia ona 11 kół PZKO liczących ponad 2 tys. członków. W Klubie PZKO przy ul. Bożka zjawiało się jednak tylko sześciu prezesów.

SAMOCHÓD SIĘ ZMIĘŚCI

Blżej do centrum

BYSTRZYCA (R.B.) – W ub. miesiącu przystąpiono do poszerzenia mostku prowadzącego przez Olzę w miejscowej dzielnicy Pawelcowa, sąsiadującą z Gródkiem. Przy okazji zostanie tutaj również odnowiony krótki odcinek drogi. Remont powinien się zakończyć do końca br.

Do centrum Bystrzycy mieszkańcy mogli dotrzeć na piechotę, lub na rowerze, korzystając z wąskiego mostka. Jadąc samochodem, byli zmuszeni podróżować kawał drogi przez Gródek. Po rekonstrukcji mostku będą mogli jeździć na wprost. O rozwiązanie problemu mieszkańcy dzielnicy zabiegali już od 10 lat.

ROŚNIE LICZBA KREMACJI
Nowe kolumbaria

KARWINA (sch) – Na centralnym cmentarzu w Karwinie Raju została zakończona budowa 103 skrzynek do przechowania urn.

Podobne kolumbarium ma jeszcze w tym roku stanąć na cmentarzu w Mizerowie. Jak stwierdził rzecznik karwińskiego ratusza, Jaroslav Nakládal, miasto postanowiło zainwestować w kolumbaria z uwagi na rosnącą liczbę kremacji.



»Sto lat« dla pani Jadzi

Delegacja karwińskiej PSP zapukała we wtorek do mieszkania państwa Firutów z wiązką kwiatów, życzeniami oraz krótkim programem kulturalnym. Siedemdziesięcioletniej jubilatce, zastępowanej nauczycielce oraz długoletniej współpracownicy byłej nowomiejskiej podstawówki, Jadwidze Firut, życzenia w imieniu pracowników szkoły złożyła dyrektorka Jadwiga Pałowska. Brac uczniowską reprezentowała piątka uczniów, która na ręce pani Jadzi przekazała symboliczny koszyk pełen papierowych kwiatów oraz laurkę w postaci wierszy i piosenek.

To najpiękniejszy dzień w moim życiu! – powtarzała wzruszona jubilatka. Na zdjęciu: Jadwiga Firut w towarzystwie męża oraz karwińskich uczniów.

Tekst i foto: BEATA SCHÖNWALD

DROGIEMU-NIEDROGIEMU KORESPONDENTOWI NA DROGĘ DO WŁADZ

Miej serce i patrzaj w serce

Wkurzyłem się. Marek Michalek, szef Biura Rady Kongresu Polaków, wydawcy „GL”, pofatygował się na dół do redakcji, żeby wstawić się za tekstem Korespondenta. Podobno został takowy przesłany do nas i, jak na razie, nie wjrzał światła druku. – Ach, czy to możliwe?! – jęknąłem i zacząłem się niezwłocznie zaznajamiać z przyniesioną kopią dzieła. Nie trwało to jednak długo. Wystarczył rzut okiem, żeby wiedzieć, że nic takiego się przez moje biurko nie przewinęło. – Może trafiło to do innych szuflad? – myślę. – Może zostało zawieszzone? – drzę wiedząc, że i takie przypadki się, niestety, zdarzają. Już próbuję całą rzecz załagodzić, już szukam słów wytłumaczenia i obietnic, gdy nagle zalewa mi gardło ława sprzeciwu. – Jak to? Więc jeszcze nie tak dawno bycie Ci stać, Korespondencie, Współpracowniku, na nawiązanie kontaktu ze mną, choćby w postaci rzekomego nadestania tekstu, a teraz nie masz cywilnej odwagi podnieść słuchawki i zapytać, co słychać? Dowiedzieć się u źródła, jakie są losy Twojego materiału? Musisz od razu zwracać się do mojego przełożonego?

Wkurzyłem się. Niekoniecznie dlatego, że uważam, iż najwyższym i jedynym przełożonym dziennikarza i redaktora jest jego sumienie, ale że poczułem się postawiony w obliczu najwykolejszego i najpodlejszego zara-

zem donosu. Ze zrozumiałem, iż mój „przyjaciel” Korespondent i Współpracownik nie chce być moim przyjacielem korespondentem i współpracownikiem, lecz... dyktatorem. Że bardziej odpowiada mu rola małego wielkiego terrorysty, który dzięki dostępowi do guzików komputera – ale nie do, obawiam się, dość krytycznie zawiadomianych własnych myśli – wyobraża sobie, iż wszystko, co i jak spłodził nadaje się do druku. Możliwie zaraz i kategorycznie bez przesłanek. A jeśli się to nie ukaże w wymarzonej terminie i postaci, to ma on prawo (obowiązek?) donieść o tym „wyżej”.

Jak wysoko? – zadaje sobie retoryczne pytanie. – Do jakiej jeszcze instancji się zwrócisz, miły-niemili Korespondencie, żeby postawić na swoim? Jak głęboko jesteś gotów upaść, żeby Twoje było na wierchu? Czyżbyś myślał, drogi-niedrogi Korespondencie, Współpracowniku, że redaktorzy i dziennikarze są takimi samymi pogrobowcami minionego reżimu, jak Ty jego... Całe szczęście, że nie jestem aż tak wzburzony, by skończyć to zdanie i popełnić grzech insynuacji.

Ale proszę: przestań donosić. Miej odwagę rozmawiać. Spójrz na oczy.

Twój, mimo wszystko,
Redaktor

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Czekają na właściciela

Do tej pory nie zgłosiła się jeszcze osoba, która w sobotę trafiła „szóstkę” w losowaniu Dużego Lotka, wygrywając w ten sposób ponad 9 mln zł. Wygrana w wysokości 9 251 255 zł padła w kolekturze w Tarnowskich Górach. Gracz obawiał tam osiem zakładów „na chybł traf”.

Szczęśliwy gracz ma 60 dni na zgłoszenie się do jednego z 17 oddziałów Totalizatora Sportowego i odebranie nagrody. Od wygranej pobierany jest dziesięcioprocentowy podatek.

Sobotnia wygrana jest trzecią do wysokości w historii Totalizatora Sportowego. Kwota ponad 9 mln zł była możliwa dzięki potrójnej kumulacji. Najwyższa wgrana w wysokości 10 689 439 zł padła w listopadzie 2002 roku. Rekord ten należy do gracza z Krakowa.

Rekord finansowy

Dwa obrazy – Amadeo Modiglianego „Naga leżąca (na lewym boku)” i Fernanda Legera „Kobieta w czerwieni i zieleni” pobiły rekord finansowy na aukcji sztuki nowoczesnej i impresjonistycznej w domu Christie’s w Nowym Jorku.

Za obraz Modiglianego zapłacono 26 887 500 dolarów i jest to najwyższa suma, jaką kiedykolwiek osiągnęło dzieło tego twórcy. Do tej pory najwyższą kwotą za jego obraz było 16 777 500 dolarów. Za Legera zapłacono 22 407 500 dolarów, podczas gdy najwyższa zapłacona dotychczas suma za jego obraz wynosiła 16 726 000 dolarów.

Zadowoleni z seksu

Jak wynika z sondażu TNS OBOP, dziewięciu na dziesięciu Polaków w wieku 15-49 lat jest zadowolonych ze swojego życia seksual-

nego; w tym 20 proc. ocenia je jako bardzo dobre, 44 proc. jako dobre, a 27 jako raczej dobre. Niezadowolonych ze swojego intymnego życia jest 9 proc. pytanym (5 proc. ocenia je jako raczej złe, 3 proc. jako złe, a 1 proc. jako bardzo złe).

Zarazem jednak 66 proc. przynajmniej raz miało obawy związane z możliwością odbywania stosunków seksualnych lub miało z tym trudności. Najczęstsze przyczyny trudności i niepokojów związanych z obcowaniem płciowym to zmęczenie i stres – 31 proc. wskazało respondentów; złe samopoczucie fizyczne, choroba – 29 proc.; obecność innych osób w domu – 19 proc.

Trudności i niepokoje wiążą się też z nowym partnerem – 16 proc., brakiem ochoty na seks – 15 proc., pracą i sytuacją finansową – 12 proc., depresją – 11 proc. Nadużywanie alkoholu lub narkotyków przeszkadza w seksie co dziesiąte-

mu respondentowi, 9 proc. przejmując się wyglądem własnego ciała, 7 proc. respondentów odczuwa trudności z powodu używania prezerwatywy, większego doświadczenia partnera lub zmuszania do seksu.

Pomnik Mitteranda

Socjalistyczny polityk, który w latach 1981-1995 był prezydentem Francji, ma od niedzieli w Paryżu bulwar swego imienia – „Quai Francois Mitterrand”.

Nadbrzeże Mitteranda znajduje się na prawym brzegu Sekwany, w pobliżu Luwru i Tuileries w I dzielnicy Paryża. Inicjatorem nadania imienia prezydenta-socjalisty Francois Mitterranda (1916-1996) części bulwaru nad Sekwaną był burmistrz Paryża, socjalista Bertrand Delanoë.

Uroczystość, która odbyła się w niedzielę, w dzień urodzin Mitterranda, była transmitowana dla licznie zgromadzonej publiczności.

PO NASZYMU, CZYLI WIELKIE WZRUSZENIE

Gorol dowcipny jest i honorowy

Konkurs gwarowy „Po naszymu, czyli po śląsku”, który sprawdza nie tylko umiejętności postugiwania się mową ludową, ale także wiadomości o kulturze, regionie, życiu Ślązaków w przeszłości i współczesności, należy do jednej z najbardziej prestiżowych imprez na Śląsku. W tym roku, 26.10., po raz dwunasty odbył się w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca i wyłonił „Ślązaka Roku”.

Finał był jak zawsze niezwykle wzruszający i radosny, a zarazem nadzwyczaj dostojny i uroczysty. Nie tylko bowiem uczestnicy, ale też i publiczność traktują te spotkania bardzo serio - jako wielkie święto śląskich tradycji i śląskiej gwary. Do Zabrza przyjechali nawet Ślązacy z Teksasu ze swym duszpasterzem, księdzem doktorem Franciszkiem Kurzajem.

W zainicjowanej onegdaj przez dziennikarzy Polskiego Radia Katowice imprezie startowało w tym roku ponad 100 osób. Do półfinału zakwalifikowano 18. Uczestników oceniali jury, w którym zasiadli m.in.: reżyser Kazimierz Kutz, prof. Dorota Simonides i prof. Daniel Kałużebiec. Każdy z finalistów musiał wygłosić monolog w gwarze śląskiej, a potem odpowiadać na pytania jurorów, wykazując się nie tylko wiedzą o regionie i jego tożsamości, ale też np. o stroju, kuchni, Wielkanocy, Godach, weselu czy Nocy Świętojańskiej.

Po raz pierwszy w konkursie wziął udział Ślązak mieszkający za granicą: Tadeusz Filipczyk z Nawisia - znany z Gorolskiego Święta, Jabłonkowskiego „Gorola” i z licznych imprez regionalnych gawędziarzy i humorystów. Przyjechał i... zwyciężył! W wypełnionej do ostatniego miejsca sali Domu Muzyki i Tańca opowiadał o Beskidach, Jabłonkowie i gorolach. Był klasą sam dla siebie. Już pierwszym wypowiedzianym zdaniem: - *Jo je tak nie-*



▲ Ślązak Roku 2003, czyli Tadeusz Filipczyk.

Fot. DANUTA BRANNA

śmiały, żech swojóm babe piyrszy, roz pocałował aż po trzecim dziecku - wywołał na sali salwę serdecznego śmiechu, który od tej pory nieprzerwanie zagłuszał jego iście koronkową opowieść o ziemi, która powstała chyba z uśmiechu samego Pana Boga.

Na pytanie prof. D. Simonides „Co to jest mała ojczyzna?” zareagował bez zawahania: - *Jo znóm jynty małóm strónie, ale naszo ojczyzna ślónsko je jynty wielko, bo sie nie zmieściła w Polsce i kapke ji je jeszcze za granicóm, na Zaolziu. I salę wypełniły gorące brawa - za błyskawiczny refleks i przytomność ducha.*

Na uwagę Teresy Sejmik z „Dziennika Zachodniego”, iż w Polsce mało kto wie, że na Zaolziu mówi się po polsku, są tam polskie szkoły i zespoły, pan Tadeusz zareagował stanowczo: - *Tymu żech też na konkurs przije-choł, by Wóm zadokumentować, że gorole i Ślónzocy sóm też po drugi strónie granicy. Polska wariuje na punkcie Kresów Wschodnich, a zapomniała o południu. Z tego powodu jest nas, Poloków na Zaolziu, coraz miyni.*

- Bardzo pan dumny ze swojej góral-szczyzny. Słowo gorol nie brzmi na Śląsku najlepiej - ripostuje pani Semik.

- *Jezech kapeczke inszy, bo jo je gorol honorowy. U nas gorol, to je ktoś, a u was nie nie znaczący przybłynda. Jak u nas spotkosz gorola, to czopke przed nim zdymujesz. Żodyn nóm tego honoru nie weźnie. My pieśniczke „Góralu, czy ci nie żal” śpiwómy na ślubach, pogrzebach, na wielkich uroczystościach i je óna naszym oficjalnym hymnem. W Polsce stała sie hymnem pijackim. Kapke to je dziwne. Nima żech żodyn gorol zbuntowany, ale pogodzony z całym światem. Nie bojym sie baby, ludzi, ani też Pana Boga. Bo jeśli ktoś żyje cały żywot w zgodzie ze swoim sumiynim i wię, że kieruje nim ten Wielki, to czego sie tu boć, z kim wojować?*

A my tu, na Zaolziu, będziemy mieć od 26 października jeszcze jeden powód do dumy. Taki, że żyje wśród nas „Ślązak Roku”. Człowiek nie tylko dowcipny, ale i nad wyraz honorowy!

JÓZEF WIERZGOŃ

Zbliżenie poprzez sztukę

W Filii UŚ w Cieszynie nastąpiło 15 października podsumowanie grantu badawczego „Kontakty II”, współfinansowanego przez fundusz Phare UE w ramach działalności Euroregionu Śląsk Cieszyński - Těšínské Slezsko. Ze strony czeskiej grant był realizowany przez studentów i pracowników dydaktycznych Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Ostrawskiego, ze strony polskiej - przez tychże związanych z Instytutem Sztuki cieszyńskiej Filii UŚ. Koordynatorami byli: ostrawska Galeria Magna i Pavla Čikowa oraz prof. Małgorzata Łuszczak, dyrektor Instytutu Sztuki Filii UŚ.

Celem grantu było doprowadzenie do zbliżenia studiującej w obu placówkach młodzieży i zatrudnionych w nich nauczycieli akademickich poprzez sztukę, a także poznanie odmienności realizowanej dydaktyki oraz sztuki obu sąsiadujących regionów.

W marcu studenci i pedagodzy przebywali w Ostrawie, pracując pod okiem tamtejszych nauczycieli. Uczestnicy zwiedzali również okoliczne galerie, pracownie, muzea, zapoznawali się z życiem artystycznym regionu, nawiązywali kontakty personalne. Plonem pobytu była urządzona w lipcu w Galerii Magna wystawa powstałych prac rzeźbiarskich, graficznych i malar-skich, której towarzyszył katalog z dwujęzycznymi tekstami krytycznymi polskich i czeskich teoretyków sztuki. W maju podobne zajęcia odbywały się w Instytucie Sztuki w Cieszynie. Istotną częścią przedsięwzięcia były ogniska, wspólne imprezy artystyczne, poznawanie uczelni i miasta.

W ramach podsumowania projektu czynna była w Instytucie Sztuki wystawa wszystkich powstałych od marca prac, ukazał się też katalog z dokumentacją plastyczną, fotograficzną i tekstami teoretycznymi pt. *Kontakty II. Sztuka ponad granicami*. Zorganizowano również panel dyskusyjny, stanowiący swoiste podsumowanie projektu. Wystawa nadal jest czynna w przeważce Filii UŚ, katalog można nabyć w tamtejszym Instytucie Sztuki.

Animatory całego przedsięwzięcia zamierzają przeprowadzić w przyszłym roku trzecią edycję „Kontaktów”.

ALEKSANDRA GIEŁDOŃ-PASZEK



▲ W przeważce Filii UŚ w Cieszynie czynna jest wystawa prac powstałych w trakcie realizacji projektu.

Fot. JERZY PUSTELNIK

Sukces Kubeczki

Od listopada 2002 do marca 2003 w Warszawskiej Galerii Ekslibrisu eksponowane były prace Zbigniewa Kubeczki, czołowego zaolziańskiego twórcy znaku książkowego. Z tej okazji 1. tegoroczny numer magazynu grafików i kolekcjonerów ekslibrisów „Ex Bibliotheca” przyniósł na okładce reprodukcję jednego z ekslibrisów Kubeczki, a na stronach 4-5 sprawozdanie Janiny Saffarini. Oto garść jej spostrzeżeń.

„(...) Pan Zbigniew Kubeczka przyjechał do Warszawy (...) z córką Agatą. Ich wizyta w naszym mieście, spotkanie z przyjaciółmi, a potem wernisaż były przepełnione wielkim patriotyzmem, wręcz kultem dla wszystkiego co polskie. Artysta bowiem, mimo że mieszka i pracuje w Czechach, wywodzi się ze środowiska polskiego. (...) Zajmował się różnymi formami działalności artystycznej, aby ostatecznie poświęcić się twórczości ekslibrisowej. W tej dziedzinie osiągnął najwyższy poziom kunsztu artystycznego. Wspaniałe pomysły, dopracowana do perfekcji kompozycja i doskonały warsztat techniczny uczyniły z niego artystę, którego znaki książkowe chcą mieć wszyscy kolekcjonerzy ekslibrisów. Autor nikomu nie żałuje swych prac: wykonuje ekslibrisy dla przyjaciół, znajomych, ale również dla ludzi znanych (Stefana Stuligrosza, Ernesta Brylla, Andrzeja Rosiewicza, Ewy Demarczyk) oraz dla polskich instytucji.

Ekslibrisy Zbigniewa Kubeczki to prawdziwe dzieła sztuki z jednej strony, a z drugiej to wspaniałe przystosowane do pełnienia swojej roli użytkowej - ekslibrisy.

■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■

Dopiero niedawno uświadomiłam sobie, że przez trzydzieści lat mieszkalam w ciekawym pod względem geograficznym miejscu. Mam na myśli Cieszyn, miasto magiczne; kiedy bowiem rozpoczęłam studia w Krakowie, wyruszyłam na północ i paradoksalnie znalazłam się na południu Polski. Rozzerwana pomiędzy Cieszynem a Krakowem, między Polską i Czechami, między tym, co wzniosłe a tym, co było małe i przyziemne, czytałam Miłosza. Nigdy od ciebie, miasto, nie mogłem odjechać. / Długa była mila, ale cofało mnie jak figurę w szachach. / Uciekałem po ziemi obracającej się coraz prędzej / A zawsze byłem tam: z książkami w płóciennych torbie, / Gapiący się na brązowe pagórki za wieżami świętego Jakuba... Kto dorał w cieniu Wieży Piastowskiej i Wyższej Bramy, za którymi wi-

dać malownicze szczyty naszych swojskich gór, zawsze będzie wracał do takich pejzaży i podobnych opisów.

Wchodząc w południe mego życia (tak wieszcz określa wiek dojrzały: Wiekiem od młodej jutrzenki pod lat niewieście schod-

sknota sprawiły, że „na emigracji” zaczęły powstawać utwory poświęcone mej ziemi rodzinnej, na które nie mogłam się zdobyć, będąc jej częścią.

Jeszcze dwie wyprawy były dla mnie bardzo ważne. Pierwszą był wyjazd grupy pisarzy za-

każdej eskapady do krajów śródziemnomorskich. Południowa przyroda i architektura, muzyka i poezja, wino, słońce i żywiołowość tubylców ładują moje akumulatory, nie pozwalając zapaść w sen zimowy. Namiastkę moich fascynacji odnalazłam na południowych Morawach, zwłaszcza na Palawie. Nieprzypadkowo pierwsze winnice założyli tu żołnierze cesarza Marka Aureliusza dwa tysiące lat temu...

Koło godziny dwunastej zaczęłam finiszować moje przedpołudnia przy komputerze i zaczęłam marzyć o drugiej kawie. W samo południe uświadamiam sobie, że nie mam żadnego pomysłu np. na Zapiski z północy. Północ koiarzy mi się tylko z Cieszynem i tam za chwilę powędruje mój felieton pocztą elektroniczną. Szybko i bezszmerowo. Tytułem wstępu.

RENATA PUTZLACHER

Tytułem wstępu

działa południe...), wyruszyłam wraz z moimi najbliższymi na południe, do Brna. Tym razem kierunek był zgodny z geograficznym, choć dla wielu osób był kierunkiem niezbyt logicznym. Przecież oddalałam się w ten sposób fizycznie i duchowo od Macierzy. A jednak strzeliście wieże Petrova górujące nad miastem stały się nowym, nieodzownym elementem mego krajobrazu: I po raz wtóry odległość i tę-

olziańskich na południe Francji, do Lyonu, drugą moją podróż sentymentalna na południe Austrii, do Grazu, miasta moich prapradziadów. Tu i tam zadomowiłam się od razu, tradycyjnie kontemplowałam wieże, górujące nad miastami i przyglądałam się rzekom, przecinającym je na pół. To, że jestem południowcem z krwi i kości, uświadamiam sobie czytając Barbarzyńcę w ogrodzie Herberta i w trakcie



KONKURS PLASTYCZNY DLA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻEK

Projektujemy własne ekslibrisy!!!

Kochane dzieci,

nadeszła jesień z długimi wieczorami, na podwórku robi się zimno, o wiele więcej czasu będziecie teraz spędzać w domu. W związku z tym proponuję Wam ciekawą zabawę. Wiem, że lubicie się wykazać dużą pomysłowością i nie małym zdolnościami plastycznymi, więc spróbujcie się zabawić w artystę grafika, który wymyśla różne projekty plastyczne. Weźcie udział w naszym konkursie na zaprojektowanie najciekawszego ekslibrisu do książki. Najpierw jednak musimy sobie wytłumaczyć, co to jest ekslibris. Otóż miłośnicy i kolekcjonerzy książek oznaczają swój księgozbiór za pomocą ozdobnego znaku graficznego nazwanego ekslibrisem. Termin ten wywodzi się z wyrazów łacińskich „ex” i „libris” i oznacza dosłownie z książek, z księgozbioru, z biblioteki.

Do czego służy i jak wygląda taki ekslibris? Przede wszyst-

kim ekslibris - księgoznak czyli znak właściciela książki - ma za zadanie nie tylko chronić książkę przed zgubieniem, ale również ma stanowić jej dodatkową ozdobę, ponieważ jest takim małym dziełem sztuki. Zazwyczaj ma postać oddzielnej karteczki - naklejki, która zawiera formułkę łacińską „ex libris” ozdobioną kompozycją graficzną z nazwiskiem właściciela. Tak więc, jeżeli ktoś z Was jest miłośnikiem zwierząt, to może sobie wkomponować do swego księgoznaku swego oblubieńca - psa, kota, papużkę... Ekslibris ma więc przedstawić charakter swego właściciela, jego zamiłowania, zainteresowania... Powinien posiadać następujące elementy: nazwisko właściciela księgozbioru lub nazwę instytucji, napis EX LIBRIS, rysunek graficzny związany tematycznie z właścicielem znaku, np. zawodem, zainteresowaniami, charakterem, siedzibą placówki, do której należy, humorystycznym przedstawieniem na-

zwiska... Myślę, że teraz już wiecie o ekslibrisie prawie wszystko i będziecie mogli zabrać się do pracy. Wyobraźcie sobie, jakie to będzie wspaniałe, gdy wymyślicie sobie ładny księgoznak. Potem możecie sobie sporządzić dowolną ilość odbitek kserograficznych i oznaaczać nimi wszystkie książeczki w swej domowej bibliotece! Możecie nawet spróbować zaprojektować ekslibrisy dla całej swojej rodziny!!! Najpierw trzeba każdego członka rodziny trochę scharakteryzować - zastanowić się nad tym, co lubi robić, jakie ma zainteresowania, a potem już droga wolna dla waszej wyobraźni!

Wszystkich chętnych do wzięcia udziału w naszej zabawie zapraszam w odwiedzinach do karwińskiej biblioteki, gdzie właśnie przez najbliższe dwa miesiące będzie można podziwiać ekslibrisy Zbigniewa Kubiczki oraz obrazy Alicji Bartulcowej. Jeśli nie macie możliwości do nas przyjechać, to ko-

niecznie zajrzyjcie do swych bibliotek domowych, szkolnych czy publicznych i wyszukajcie ekslibrisy! Posłuża jako wzór do Waszych projektów! Na Wasze prace czekamy do 20. 12. 2003! Należy je przesyłać pod adresem:

Oddział Literatury Polskiej, Biblioteka Regionalna, Masarykovo nám. 9/7, 733 01 Karviná Fryštát.

Kochani, życzę Wam przyjemnej zabawy, dużo powodzenia i cierpliwości. Bardzo się już cieszę na Wasze prace, najciekawsze z nich prześlę do „Głosika”, żeby je wszyscy mogli podziwiać...

Ekslibris

A ja jestem księgoznakiem, Czyli mam zadanie takie: Oznakować - moim celem - Kto jest książki właścicielem... Pyszni się postacią śliczną Bo mam wartość artystyczną!



A teraz już czytajcie plakat o naszym konkursie.

Wasza Myszka Ernestynka

UWAGA MŁODZI PLASTYCY! Konkurs na szopkę

Betlejem, betlymek, szopka, stajenka... Różnie nazywamy te cudne ustawiane w czasie grudniowych świąt w każdym niemal domu, przedstawiające Dzieciątko Jezus w otoczeniu rodziny, pasterzy, zwierzątek... Muzeum Huty Trzynieckiej ogłasza konkurs dla dzieci i uczniów szkół podstawowych o najładniejszą szopkę. Przyjmowane są tylko prace przestrzenne (trójwymiarowe), zrobione mogą być z papieru, mas plastycznych, plasteliny, drewna - słowem z jakiegokolwiek materiału nadającego się do rzeźbienia czy modelowania. W ubiegłym roku do konkursu zgłoszono nawet szopkę z piernika. Prace oceniane będą w trzech kategoriach wiekowych. Tak więc udział w konkursie brać może każdy (uczeń i przedszkolak), kto przyniesie lub w jakikolwiek sposób dostarczy swoją szopkę do trzynieckiego muzeum do dnia 3 grudnia 2003 roku, dołączając kartkę z imieniem i nazwiskiem, adresem i wiekiem. Wiek jest ważny przy zaszeregowaniu do odpowiedniej kategorii, nie zawadzi też podać klasę i szkołę, do której autor uczęszcza. W roku bieżącym zapowiedziały już udział w konkursie niektóre przedszkola i dzieci niepełnosprawne z diakonii trzynieckiej. Do udziału w tym konkursie zachęca

LITERKA

✱ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✱

Wycieczka do Bielska-Białej i Pszczyny

Dnia 15 września pojechaliśmy razem z całą klasą 7 B i 8 na wycieczkę do Polski. Najpierw zwiedziliśmy Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Mieliśmy możliwość poznać, jak trudno jest zrobić 10-minutowy film animowany. Oglądaliśmy też wyprodukowane tam filmy: *Reksio* oraz *Bolek i Lolek*. Także w przepięknym zamku w Pszczynie bardzo nam się podobało, pani przewodnik przekazała nam dużo interesujących wiadomości, zobaczyliśmy przepiękne stare rzeczy. Potem byliśmy w skansenie, który naprawdę warto zobaczyć. Pan przewodnik pokazywał nam, jak ludzie żyli, jak wykorzystywali różne dary przyrody.

Dziękujemy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, pani Dobranowicz z Bielska-Białej oraz naszym paniom nauczycielkom Bogumile Czernek i Irenie Walczyszko za zorganizowanie nam tej wycieczki.

ADELA STEC, MAREK KALETA, KLASA 7 B, PSP TRZYNIEC 1

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín. Piszac do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie ogłasza konkurs:

„EKSLIBRIS – ZNAK WŁAŚCICIELA KSIĄŻKI”

Regulamin konkursu:

- ✶ W konkursie na zaprojektowanie najciekawszego ekslibrisu mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych i średnich.
- ✶ Na konkurs można dostarczyć dowolną liczbę ekslibrisów osoby, szkoły lub biblioteki, wykonanych dowolną techniką.
- ✶ Prace należy składać w bibliotece do 20 grudnia 2003.
- ✶ Wszystkie prace zostaną ocenione przez jury pod przewodnictwem Zbigniewa Kubiczki.
- ✶ Dla laureatów konkursu są przygotowane nagrody.



Ekslibrisy Zbigniewa Kubiczki, linoryty

III Festiwal Teatrów Moraw i Śląska

TEATR CIESZYŃSKI, CZESKI CIESZYN 11 – 15 LISTOPADA 2003

WTOREK 11. 11.

godz. 9.00, aula Gimnazjum Polskiego: konferencja „Teatr rejonowy a tożsamość regionalna”

godz. 10.00, TC: B. Lane, E. Y. Harburg, F. Saidy, J. Voskovec, J. Werich:

Czarodziejski garnek – Scena Czeska TC

godz. 17.00, Biała Galeria TC: wernisaż wystawy książki polskiej

godz. 19.00, TC: B. Frtel: *Taniec na końcu lata* – Teatr Śląski Opawa

ŚRODA 12. 11.

godz. 10.00, pracownia malarska TC: A. Reynolds, M. Buffini:

Jordan – Towarzystwo Teatralne P. Bezrucza, Ostrawa

godz. 10.00, TC: Molier: *Świętoszek* – Scena Polska TC

godz. 19.00, TC: A. Czechow: *Trzy siostry* – Teatr Polski Bielsko-Biała, gość honorowy festiwalu

CZWARTEK 13. 11.

godz. 10.00, TC: Molier: *Don Juan* – ToDivadlo Nowy Jiczin

godz. 19.00, TC: J. Foglar: *Ryhle šipy* – Teatr Słowaczyny Uherské Hradiště, gość honorowy festiwalu

PIĄTEK 14. 11.

godz. 10.00, TC: M. Bułhakow: *Psie serce* – Scena Komeralna Arena Ostrawa

godz. 19.00, TC: Molier: *Biedny skapiec* – Słowacki Teatr Kameralny Martin – gość honorowy festiwalu

SOBOTA 15. 11.

godz. 10.00, TC: A. S. Puszkina: *O rybaku i rybce* – Teatr Lalek Ostrawa

godz. 17.30, TC: G. Zapolska: *Moralność pani Dulskiej* – Towarzystwo Teatralne P. Bezrucza Ostrawa po przedstawieniu, Biała Galeria TC: uroczyste zakończenie festiwalu z udziałem publiczności

Festiwal jest organizowany pod patronatem hetmana okręgu morawsko-śląskiego EVŽENA TOŠENOVSKIEGO i honorowym przewodnictwem burmistrza Cz. Cieszyna HENRYKA SZNAPKI.

Zaprasza dyrektor TC Karol Suszka



▲ Scena Polska TD, Molière: ŚWIĘTOSZEK



▲ Teatr Polski Bielsko-Biała, A. Czechow: TRZY SIOSTRY



▲ Teatr Lalek Bajka, C. Collodi: PINOKIO



▲ Slovenské komorné divadlo Martin, Molière: UBOHÝ LAKOMEC

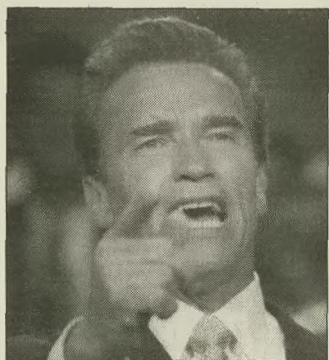


▲ Komorní scéna Aréna Ostrava, M. Bulgakov: PSÍ SRDCE



▲ Divadlo loutek Ostrava, A. S. Puškin: O RYBÁŘI A RYBCE

PLOTKI



Od Terminatora do gubernatora

W czasach kulturowych kariery zdarzało się, że na spotkaniach towarzyskich jakaś dziewczyna prosiła go o zdjęcie koszulki. Zgadzał się, ale pod warunkiem, że... ona uczyni to samo!

A miał co pokazać! Już w wieku dwudziestu lat zdobył tytuł Mr. Universum. Lata ciężkich ćwiczeń na siłowni przyniosły mu jeszcze 12 kolejnych tytułów. Kariera Schwarzeneggera była łatwa do przewidzenia. Kiedy w 1977 r. wystąpił w dokumencie o kulturystach „Pumping Iron”, okazało się, że osilek z Austrii wyjątkowo naturalnie zachowuje się przed kamerą. Zauważył to Bob Rafelson i obsadził go w swoim „Niedosyć” obok Sally Field i Jeffa Bridgesa. Za tę rolę Arnold otrzymał Złoty Glob dla najlepszego debiutanta! W 1983 r. Schwarzeneggerowi przyznano amerykańskie obywatelstwo i droga do kariery w Hollywood stała przed nim otworem. Jednak nie spodziewał się, że osiągnie wyższość sławy aż tak szybko. A wszystko za sprawą roli elektrycznego mordercy w niskobudżetowym filmie Jamesa Camerona „Terminator” (1984), który odniósł niespodziewany sukces. Potem lawinowo odgrywał role twardzieli i mięśniaków, m.in. w „Komando” (1985), „Predatorze” (1987), „Uciekinierze” (1987), „Czerwonej gorączce” (1988) i „Pamięci absolutnej” (1990). Pod koniec lat 80. wizerunek niezniszczalnego herosa zaczął go nużyć, więc Schwarzenegger szukał innych środków wyrazu. Okazało się, że ma talent komediowy, który pokazał w „Bliźniakach” (1988) i „Juniorze” (1994). Nie poprzestając na aktorstwie, postanowił sprawdzić się po drugiej stronie kamery. Wyreżyserował jeden z odcinków serii „Opowieści z krypty” oraz remake filmu „Święta w Connecticut”.

Ale ciągle było mu mało i postanowił zająć się polityką. 55-letni Austriak zdobył niedawno fotel gubernatora stanu Kalifornia, jednak kariera w stylu Ronalda Reagana raczej mu nie grozi...

(k)

■ SMACZNEGO

Jesienna jarzynówka

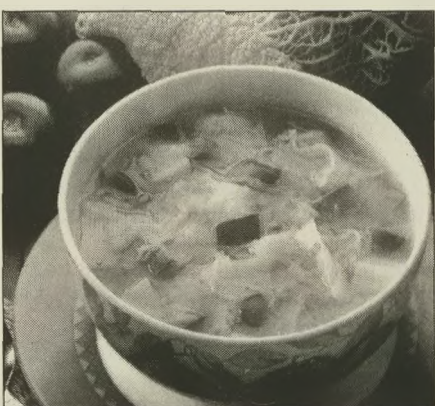
Składniki: 1/4 główki włoskiej kapusty; 1 pęczek włoszczyzny; 2 kostki rosółowe; 2 pomidory; 1 dymka ze szczypiolem; 4 ziemniaki; sól, pieprz; 1 ząbek czosnku.

Przygotowanie: Włoszczyznę umyć, oczyścić, oskrobać, opłukać, pokroić, włożyć do garnka; zalać 4 szklankami bulionu z kostek rosółowych, gotować 15 minut; ziemniaki obrać, umyć, pokroić w kostkę, wrzucić do zupy, zagotować; dodać poszatowaną kapustę i pokrojoną cebulę, gotować razem ok. 20 min; 5 minut przed końcem gotowania dodać pomidory, przyprawić solą rozartą z ząbkami czosnku i pieprzem, posypać szczyporkiem.

Nasza rada: Zamiast ka-

pusty włoskiej do zupy możesz dodać poszatowaną białą kapustę lub grubiej pokrojoną kapustę pekińską. Kapusta biała nadaje lekko ostrzejszego smaku, a pekińska smakuje podobnie do włoskiej.

(k)



TYLKO SWOBODNA I WYPOCZĘTA BĘDZIESZ SIĘ CZUŁA KOMFORTOWO

Bielizna »rośnie« wraz z brzuszkiem

Minęły już czasy, w których ciężarna była skazana na ogromne figi i nieciekawą biustonosz. Teraz możesz przebierać w fasonach i materiałach. Wybierając bieliznę, musisz przede wszystkim zwrócić uwagę na to, czy jest wygodna.

Wybierz się więc do specjalistycznego sklepu oferującego fasony dla przyszłych mam. Tam znajdziesz staniki, które zapewnią wygodę powiększonym piersiom, i majtki, które nie uciskają rosnącego brzuszka, a przede wszystkim będą „rosły” wraz z nim.

Wygoda dla maluszka

Wcale nie ma potrzeby, byś chowała powiększający się brzuch. Wiele ciężarnych wybiera takie majtki, które można nosić pod rosnącym brzuszkiem. Oczywiście nie muszą to być modele specjalne, ale ważne, by były wygodne i na tyle duże, byś mogła założyć wkładkę higieniczną (bowiem często podczas ciąży pojawia się obfitsza wydzielina z pochwy). Jeśli nie czujesz się dobrze w majteczkach typu bikini, wybierz takie, które zasłonią ci brzuch. Nie kupuj zwykłych dużych majtek, bo będą się zwijać. Wybierz fasony dla ciężarnych. Są tak wyprofilowane, by dobrze układały się na brzuchu, jednocześnie go nie uciskając (maleństwo może się w nim wtedy swobodnie poruszać).

Podobnie kupuj rajstopy; dla ciężarnych są poszerzone z przodu. Nie noś podkolanówek i skarpetek z gumką; mogą zahamować prawidłowe krążenie krwi, co sprzyja puchnięciu nóg, a także powstawaniu żylaków.

■ RADA

Staranny pedikiur

Paznokcie przycinamy często i z wyczuciem. Zbyt długie nie wyglądają estetycznie, natomiast obcięcie ich za krótko może sprawić, że przez kilka kolejnych dni będziemy odczuwać dokuczliwy ból przy chodzeniu. Powinny sięgać czubków palców, ponieważ stanowią ich naturalną ochronę.

Po obcięciu i opilowaniu paznokci zajmijmy się skórkami. Odsuwamy je za pomocą drewnianego patyczka. Nie wycinamy ich cążkami. Możemy co najwyżej przyciąć nimi postrzępione brzegi skórek. Najtrudniej będzie je odsunąć na małym palcu, ugniatanym przez obuwie.

1. Obcinając paznokcie, nadajemy im kształt kwadratu. Nie wycinamy głęboko boków, bo paznokcie mogą zacząć wrastać w ciało.
2. Ostre krawędzie wyrównujemy pilnikiem. Uważajmy, żeby nie dotknąć nim opuszek palców, wrzeliwych na ból.
3. Skórki na paznokciach u nóg są dość grube. Łatwiej będzie je odsunąć jeśli zostaną posmarowane preparatem zmiękczającym.

(k)

Piersi pod ochroną

W trakcie ciąży gruczoły mleczne, przygotowując się do karmienia, szybko rosną. Do momentu porodu twój biust może się powiększyć nawet o trzy numery i ważyć o kilogram więcej! Powinnaś więc zadbać o biustonosz, który podtrzyma ciężar piersi (unikniesz wówczas ich zwiotczenia). Kupuj tylko takie staniki, które mają szerokie ramiączka i przedłużone zapięcie z tyłu, by biustonosz mógł jeszcze poszerzyć. Odradzamy staniki z fiszbinami; mogą uciskać piersi i blokować prawidłową pracę kanalików mlecznych. Przed porodem najlepiej sprawić sobie biustonosz rozpinany z przodu, wygodny podczas karmienia maleństwa.

Tylko naturalne

Warto także zwrócić uwagę na materiały, z jakich została wykonana bielizna. Najbezpieczniejsza i najdelikatniejsza jest naturalna bawełna,

która nie powoduje podrażnień oraz wchłania pot. Bawełniane biustonosze i majtki pozwalają skórze swobodnie oddychać. Ich dodatkowym plusem jest fakt, że dobrze znoszą częste pranie, co będzie szczególnie ważne w trakcie karmienia maluszka.

Na dobre samopoczucie

Wprawdzie ciąża trwa tylko dziewięć miesięcy, nie oznacza to jednak, że nie musisz zwracać uwagi na wygląd. Dlatego: Dbaj nie tylko o swoje odzienie wierzchnie, ale także o bieliznę; poczuje się wte-



dy bardziej atrakcyjna. Myśl przede wszystkim o własnej wygodzie. Tylko swobodna i wypoczęta będziesz się czuć komfortowo.

Pamiętaj, że to, jak teraz zadbasz o swoje ciało, będzie wpływało na jego wygląd po porodzie. Dzięki dobrej bieliznie możesz uniknąć rozstępów i zwiózczenia skóry.

(A. S.)

■ WARTO WIEDZIEĆ

JEDZMY CUKINIĘ, KABACZKA, PATISONA

Dynia i jej kuzyni

Najwięcej beta-karotenu mają żółte dynie olbrzymie, ale wszystkie jej gatunki są niesłychanie zdrowe. Dynie pochodzą z Ameryki Środkowej, obecnie istnieje 760 gatunków tych ubogich w kalorie, za to bogatych w substancje odżywcze warzyw. W kraju uprawia się dwa: dynię olbrzymią i zwyczajną. Do gatunku dyni zwyczajnej należy dynia makaronowa, cukinia, kabaczek i patison.

Dyniowate mają mnóstwo substancji mineralnych (fosfor, wapń, żelazo, magnez, potas, cynk), witaminy z grupy B oraz wit. C i przede wszystkim dużą zawartość beta-karotenu, który jako przeciwutleniacz zabezpiecza nas przed chorobami serca, nowotworami, zapobiega przedwczesnemu starzeniu się organizmu, pomaga w chorobach oczu i skóry.

Cennym surowcem leczniczym są także nasiona dyni. Zawierają dużo tłuszczów nienasyconych, wit. E i F, sole potasu, magnezu, fosforu, cynku i seleniu. Substancje te chronią organizm przed nowotworami i miażdżycą. Jedzenie pestek dyni wpływa na regulowanie prze-

miany materii, odrucenie organizmu, zapobiega łamliwości paznokci i włosów, wspomaga leczenie stanów zapalnych pęcherza moczowego. Stosuje się je też jako lek przeciwko pasożytom przewodu pokarmowego. Pestki najlepiej jeść na surowo.

Dynie smaczniejsze są bardziej dojrzałe, kabaczki, patisony i cukinie - młode, gdy mają miękką skórkę. Potrawy z nich dobrze jest doprawić ziołami i pomidorami, ponieważ nie mają zbyt wyrazistego smaku. Można je przygotowywać na różne sposoby: dusić z mięsem lub innymi warzywami, smażyć z nich placki, marynować w occie, pasteryzować (w zalewie pomodoro-

wej). Z dyni można robić zupę, marmolady lub nadzienie do ciasta. Odmiany zimowe, o grubszej skórze, można przechowywać w suchym i chłodnym miejscu przez wiele miesięcy.

Do dyniowatych zaliczamy także: ogórka, melona i arbuza, ale nie mają one tak dużych wartości odżywczych jak dynia, choć są równie smaczne.

DYNIA Z FASOLĄ

Szklankę fasoli moczymy przez noc i następnego dnia gotujemy do miękkości w dużej ilości wody. Dwie marchewki, cebulę, dwa ząbki czosnku, paprykę kroimy w paszki i smażymy w łyżce oleju. Dodajemy do wywaru z fasolą. Gotujemy ok. 5 minut, dodajemy pokrojoną na duże kawałki dynię, po trzy na osobę. Doprawiamy solą, pieprzem, chili, bazylią, oregano lub tymiankiem. Gotujemy jeszcze ok. 10 minut.

(Kiż)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

Już starzy...

Trzeba by z pewnością skonstruowania maszyny czasu, aby odpowiedzieć na pytanie, skąd się wzięło rozbójnictwo i jak długo nęka już ludzkość. Kiedy to było? Czy w jaskini, a raczej na ścieżkach do niej? Albo w czasie, gdy plemiona koczownicze rozbiły kolejne zarodki kultury i szczęśliwie jej ulegały? Cóż, wypada się zadowolić stwierdzeniem, że rozbójnictwo jest odwieczne, że śródziemnomorscy piraci... że różnego autoramentu hycie na starożytnych drogach... że także Słowianie zalewający dzisiejszą Bułgarię, którym bizantyńscy kronikarze przypisują uprawianie tego procederu... że Wikingowie skandynawscy...; ruszać na wiking znaczyło przecież ruszać na rozbój... Zresztą „Szkoci, czyli Scotti, to nie- zbytnie pochlebna nazwa, jaką celtyccy mieszkańcy Brytanii obdarzyli Iryjczyków (iryskie państwo Dal Riada odegrało poważną rolę w początkach Szkocji). Oznacza ona bowiem piratów lub rabusiów,, (Jerzy Gąssowski: „Mitologia Celtów” Warszawa 1987). Drużyny germańskie - hansy - nachodziły Słowian. Od hansy niedaleko jest do chasy, oznaczającej rozbój, kradzież. Drużyny rozbójnicze nazywano chasami, stąd pewnie wywodzi się wyraz chasa (dziś właściwie służba).

Pilnie notuję ślady bandytyzmu i rozbójnictwa na marginesie swoich lektur. „Bandito” oznacza na Korysyce: wygnańca, banitę - czytam u Arnošta Černika. Wiąże się to z wendetą, to znaczy z prawem zemsty rodowej. Tradycja ta ma w odległych górach głębokie korzenie. Krótko: świecka władza coraz bardziej się umacniała, dlatego mściciele byli zmuszeni do ukrywania się w górach; walczyli wtedy na śmierć i życie tak z członkami wrogiego rodu, jak z przedstawicielami władz. Takie są początki korsykańskiego bandytyzmu: ukrywanie się przed prawem.

Cesarz Maurycjusz pisał o Słowianach, którzy

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(2)

przeszli Karpaty na południe, mówi między innymi, że „żyjąc po rozbójniczym chętnie po gęstych i skalistych miejscach napady na wrogów uskuteczniają...” (za P. Jasienicą: „Słowiański rodowód”). Monachijski filozof chrześcijański czeskiego pochodzenia, Karel Mácha, tak oto tłumaczył Františkowi Všeitičce z Ołomuńca tło jugosłowiańskiej konfliktowości: „Konflikt jugosłowiański według niego znajduje swe korzenie w odległych czasach awarskich najazdów. Wojownicy awarscy oczywiście walczyli jedynie wiosną, latem i jesienią, zimę zaś spędzali w słowiańskich osadach i wypędzawszy lub pozabijawszy mężczyzn przesypiali okres zimowy z ich żonami. W wyniku podobnej awaryzacji pojawiło się plemię słowiańskie nie znające kompromisów ani litości. Zna ono jedynie walkę, podstęp i zemstę. Na moje pytanie, dokąd aż sięga owa awaryzacja, odpowiedział, że miejscami gdzieś na Słowację. Mamy więc na co się cieszyć” - żartuje ołomuniecki teoretyk literacki („Vnitřní vitráže. O liddech ze světa, umění a vědy”, Votobia, Ołomuniec 1996).

Po bitwie pod Moguncją (1526), w której zginął Ludwik Jagielloński, Turcy umocnili się na Bałkanach oraz na Węgrzech narzucając swym poddanym ostrą pańszczyznę i haracz (podatek od głowy). Był on tak wysoki, że masy Słowian często znalazły się w sytuacji niewolniczej. Zdarzało się nawet, że sprzedawali oni własne dzieci, z których Turcy następnie wychowywali swych żołnierzy. W krajach serbskich dlatego narastał sprzeciw przybierający na ogół charakter walki partyzanckiej tzw. hajduków w górach i w lasach, względnie tzw. „uskoków”. Rekrutowali się oni z boseńskich i serbskich uciekinierów w Dalmacji i stąd organizowali łupieżcze wyprawy przeciwko Turkom. „Uskokowie” w Dalmacji zaczęli też popadać w konflikty z interesami Republiki Wenecji, to zaś jeszcze bardziej skomplikowało sytuację na Bałkanach - sędzi Ivo Stolařík w swej pracy: „Bałkańska kronika”.

(cdn)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 6 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.45 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.05 Rodzina Połanieckich (s.)
11.30 Ginące światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.35 Wakacje z duchami (s.)
14.05 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.20 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Sekrety zdrowia (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Program publicystyczny
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Agentka o stu twarzach (s.)
21.15 Sprawa dla reportera (pr. publicystyczny)
21.50 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.40 Szerokie tory (rep.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.35 Pegaz (mag.)
0.00 Bezpośrednie połączenie (film polski)
0.50 Cztery kąty z wyobraźnią (magazyn).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Marceli Szpak dziwi się światu (serial anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)

8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.10 Przystanek praca (mag.)
10.20 IX Festiwal Kabaretu Koszalin 2003 (pr. rozryw.)
11.15 Ile jest życia (s.)
12.15 Kabaretowe kawalki (pr. rozrywkowy)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Historia Ziemi (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 Mistrzostwa Świata Fitness Kobiet (studio sport)
17.15 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.10 II runda Pucharu UEFA (mecz Valerenga Oslo - Wista Kraków)
21.00 II runda Pucharu UEFA (mecz Manchester City - Groclin Grodzisk Wielkopolski)
23.10 Panorama
23.25 Sport telegram
23.45 Maze (film USA)
1.20 Wyścig o życie (film dok.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualność, 8.00 Megazynek, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej (w przerwach Kurier), 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Nasz reportaż, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Lorna Doone (film ang.), 0.20 Długa noc poślubna (film pol.).

■ POLSAT:

4.35 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Chiny), 6.35 Róż-

wa Pantera (s. anim.), 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Herkules (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.30 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.50 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.45 Eksperyment Jasnowidz (relacja), 22.45 Z archiwum X (s.), 23.50 Biznes Informacje, 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Chiny), 2.35 Aquaz Superchat, 4.35 Magazyn religijny.

PIĄTEK 7 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Jedyńeczka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyńeczki (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.20 Przygody pana Michała (s.)
10.50 Uważaj, niebezpieczeństwo (dla dzieci)
11.15 Breslau Rudolfa Tauera (film dokumentalny)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (pr. public.)
12.20 Po pierwsze pomysł (mag.)
12.45 Aleksander Newski (film ros.)
14.35 W rajskim ogrodzie (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.40 Kwadrans na kawę (mag.)
16.00 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)

18.00 Randka w ciemno (quiz)
18.40 Jaka to melodia? (quiz)
19.10 Przygody kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Rio Grande (film USA)
22.15 Złodziej prędkości (film USA)
23.50 Monitor Wiadomości
0.10 Biznes raport (mag.)
0.20 Triada z Hongkongu (film Hong-Kongu)
2.10 Sekrety Weroniki (s.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.35 Kangurek Hip-Hop (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Święta wojna (s.)
11.00 Zraniona duma (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.50 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.30 Złotopolscy (s.)
17.20 Program publicystyczny
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jubileusz Zofii Nasierowskiej (program artyst.)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.10 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Jagielski: Na zdrowie (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.45 Szaleństwo lokatorki (film USA)
1.20 Ojciec chrzestny wie najlepiej (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.30 Transmisja mszy świętej, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Teorie spiskowe (film dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Trylogia marsylska (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Te-

lekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Darek (rep.), 12.10 WuWuA (mag.), 12.30 Kurier, 12.35 Biała królowa (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Małe ojczyzny (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Smart Jazzpol Festival, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Muzyka u nas (mag.), 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualność, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Niewolnicy w raju (film dok.), 23.55 Noc z Sabriną Love (film franc.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.15 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.55 Fala zbrodni (s.), 22.55 Cień anioła (s.), 23.55 Informacje, 0.05 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.30 Graffiti (pr. public.), 0.45 Słodkorgorza prawa (film USA), 2.40 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 6 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z P. Tigridem
9.55 Piknik u Ozyrysa (s.)
11.45 Feralne chwile
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Pęknięcia (s. dok.)
14.20 Przedwczesne zgoni (s. dok.)
15.15 Bajka
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
20.00 Taggart (s. ang.)
21.50 Spowiedź (film dok.)
22.10 Bez ogródek
22.40 Wydarzenia, komentarze
23.20 Wydarzenia europejskie
23.30 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.20 Szaleję za tobą VII (s.)
0.45 Obiektyw
1.30 Piękne zguby
2.00 Musicus poeticus
4.20 „Poprask”.

■ TVC 2:

5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki (s.)
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce
6.25 Wiadomości TVS
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 X (czyli x razy o kulturze)
9.00 Dzień dobry z TVC

11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Planety (dok.)
12.50 Meduza (pr. muz.)
13.20 Pieśń dla Rudolfa III. (s.)
15.00 Na tropie
15.25 Piękne zguby
15.55 Co mogę dla siebie zrobić
16.00 TV Klub dla niesłyszących (magazyn)
16.30 Popularna mechanika dla dzieci
16.55 Popularis
17.25 Rozglądni się, człowieku
17.50 Skarby świata
18.05 W zorzy pięciu kręgów (sport)
18.25 Echo
18.55 Czechy – Szwecja (hokej)
21.20 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.30 Wydarzenia w świecie
21.40 Klub Filmowy – Czerwoni (film USA)
0.50 Czeskie przygody w Himalajach (film dok.)
1.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (serial)
2.00 Wadzenia, komentarze
2.30 Czarne owce
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 X (czyli x razy o kulturze)
4.30 Wielki Wóz (mag.).

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Spryciarz (film włos.), 11.30 Lekcje gotowania, 12.05 Knots Landig (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kociot (talk show), 22.40 72 godziny (s.), 23.40 Most przy Remagenu (film USA), 1.40 Oddział specjalny (s.), 3.00 Kociot (talk show), 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.35 Morderstwa z Midsomer (s.), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Ojciec Schwarz (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Chłopcy i mężczyźni (s.), 21.10 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.15 Ciernie (talk show), 23.10 Szyryf Cogburn (film USA), 1.05 Na temat!, 1.15 Edel i Starckowa II (s.), 2.10 Sauna (talk show).

PIĄTEK 7 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Powódź - Szalona rzeka (film USA)
11.30 Diagnoza
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.05 Bajka
14.10 Przygody kryminalistyki (s.)
15.05 Nasza wieś
15.25 Korzenie (mag.)
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.35 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Jack i czarodziejska fasola (film USA)
21.40 Wydarzenia, komentarze

21.50 Prognozy pogody
21.52 Bramki, punkty, sekundy
22.05 Oddział specjalny (s.)
23.25 Niebezpieczna zabawa (film USA)
1.20 Droga wzwyż (s.)
2.05 Emil Viklicki (koncert)
3.05 Moda - Ekstrawagancja
3.30 Skarby świata (s.).

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Euronews
12.40 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
13.05 Popularis
13.35 Labirynt
14.05 Game Page (mag.)
14.20 Walka płci w świecie zwierząt (serial dok.)
14.50 Chcecie mnie?
15.05 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.30 Ludzie burmistrza V (s.)
15.50 Wydarzenia europejskie
16.00 U nas w Europie
16.30 Przygody nauki i techniki (s.)
17.00 Wspaniałe obrazy (dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (serial)
20.00 Pop-music (s.)
20.50 Jeszcze tutaj jestem
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Notes
22.10 Czeska soda
22.25 Zagłodzona na śmierć (dok.)

23.25 Depeche Mode: Paryż 2001
0.25 Na pływalni z P. Tigridem
0.50 Feralne chwile
1.05 Pop-music (s.)
1.55 Tchokola (pr. muz.)
2.40 Wydarzenia, komentarze
3.00 Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Łzy w deszczu (film ang.), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Bliżej śmierci (film USA), 22.20 Prask!, 22.55 Puszek (erot. talk show), 23.45 Halloween (film USA), 2.00 Prask!, 2.25 Zaloty, 3.30 Doktor z gór, 4.15 Do-Re-Mi.

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek, 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.50 Słońce, siano, truskawki (film czes.), 13.20 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.50 Beverly Hills 90210 (s.), 14.45 Kojak (s.), 15.45 Ojciec Schwarz (s.), 16.45 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Big Ben IV (s.), 21.55 Telebazar (pr. rozryw.), 22.55 Loteria Euro-miliony, 23.00 Zagubiony w akcji (film USA), 1.00 Na temat!, 1.10 NHL Power Week, 1.40 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.40 Caruso show (pr. rozryw.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna

Dziś 6 listopada obchodzi swój zany jubileusz nasza Droga

p. BOŻENA PTAKOWA

z Hawierzowa. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia i pomyślności składają Henia, Piotr, Irka i Lusja z rodzinami. GL-124

„Czas płynie, lecz pamięć i smutek pozostają“

Dziś 6. 11. 2003 mija 20. rocznica śmierci naszej Drogiej i Kochanej

śp. MILADY PYTLIKOWEJ

z Karwiny N. Miasta. O chwilę wspomnień prosi mąż i syn z rodziną. RK-200

■ kina

KARWINA – Centrum: Johnny English (6, 7, godz. 15.30), American Pie: Wesele (6, 7, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Rozwód po francusku (6, 7, godz. 17.00, 20.00), **EX** Lara Croft Tomb Raider: Kolebka życia (6, 7, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Małolat u taty (6, 7, godz. 17.15), **TRZY-NIEC – Kosmos:** Legalna blondynka (6, 7, godz. 17.30), Plugawe życie (6, 7, godz. 20.00).

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn do 17. 11. wystawa Stanisława Zormanina „Dziedzictwo drzew”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ **WIELKA GALERIA, Cz. Cieszyn** do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ **„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat:** do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte pon.: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadrana Šetlika i ubrań wizytowych z warsztatu Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE KARWINA, foyer 6. 11. weznisaż wystawy „Karwina romantyczna” – zdjęcia Petr Pavliňák, obrazy Roman Schmucker.

MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina: do 7. 11. wystawa ceramiki Jarki Rybowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeckiego.

■ zaproszenie za Olzę

KSIĘGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka 6, Cieszyn do 4. 12. poplenerowa wystawa fotografii CTF i ZTF „BESKIDY 2003”. Otwarte po-pt: 9-17, so: 9-13.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

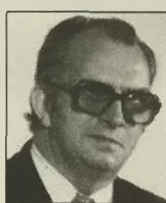
■ co, gdzie, kiedy

NAWSIE - zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjną „Zabijaczkę” 22. 11. od godz. 15.00 w Domu PZKO. Bogaty program kulturalny oraz kuchnia domowa w cenie biletu 300,- Kč. Zgłoszenia przyjmowa-

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stiehlův 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej

w Karwinie-Frysztacie (przy rynku).



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 3. 11. 2003 zmarł nagle w wieku 72 lat nasz Kochany Mąż, Szwagier, Kuzyn i Wujek

śp. HENRYK CHROBOCZEK

zamieszkały w Czeskim Cieszyźnie, Slezská 28. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 8. 11. 2003 o godz. 13.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Czeskim Cieszyźnie na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina. Autobus zapewniony przy kościele. AD-251

W smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 1. 11. 2003 zmarła w wieku niedożytych 89 lat

śp. STANISŁAWA BALONOWA

emerytowana bibliotekarka z Czeskiego Cieszyzna. Pogrzeb Zmarłej odbędzie się w piątek 7. 11. 2003 o godz. 13.00 w kościele katolickim w Alejach w Czeskim Cieszyźnie. Najbliżsi. AL-070

ne są do 16. 11. tel. 606 740 434 - Rodan Lisztwan.

GUTY - zarząd MK PZKO zaprasza członków, sympatyków i absolwentów PSP w Gutach na spotkanie z okazji 100-lecia szkoły oraz 55-lecia koła - PZKO 8. 11. o godz. 15.00 w Domu PZKO.

KARWINA FRYSZTAT - MK - PZKO i Klub Kobiet zapraszają 7. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO na wystawę robót ręcznych pt. „W wolnej chwili” i obrazów MUDr Zbigniewa Wojnara. Otwarte 8. 11. w godz. 9-18 i 9. 11. w godz. 8-16. Na miejscu bufet domowy i loteria.

WĘDRYNIA - KM PZKO zaprasza na maraton taneczny 8. 11. od godz. 14.30. Startowe 100 Kč, zgłoszenia do 6. 11. B. Szpyrc 728 073 172.

NYDEK - MK PZKO zaprasza na spektakl w wykonaniu aktorów SP pt. „Proszę, zrób mi dziecko” 9. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

STONAWA - MK PZKO zaprasza na wędryński zespół teatralny z komedią „Ciocia Karola” 15. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 6. 11. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

NIEBORY - MK PZKO zaprasza członków oraz sympatyków 9. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO na prelekcję pt. „Australia” inż. Bohuslava Drozda.

BŁĘDOWICE - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 12. 11. o godz. 15.00 w Domu PZKO.

▲ **Klub Seniora** zaprasza na spotkanie 12. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

SEKCJA KOBIEŃ ZG PZKO - spotkanie 8. 11. zgodnie z planem. Odjazd autobusu z dworca kolej. w Karwinie o godz. 10.10. Program: malowanie na jedwabiu i dekoracje marcepanowe. Odjazd pociągów z Karwiny w kierunku Jabłonkowa 15.57 i 16.57, w kierunku Bogumina 15.59 i 16.59.

UWAGA TNP i KNE - Zarząd Towarzystwa Nauczycieli Polskich zawiadamia, że impreza p.n. „Świnobicie” planowana na 8. 11. nie odbędzie się z powodu małej ilości zgłoszeń. Po zwrot wpłaconych pieniędzy można zgłaszać się w ogniskach lub w PCP.

Sprostowanie

W „GL” nr 127 (4.11.2003) ukazał się artykuł *Gościnnie „Ciocia Karola”* bez podania nazwiska autora, pana Władysława Kocha. **Przepraszamy.**

Pamięci Maryli

Człowiek żyje po to, aby być dobrym i aby tę dobroć rozdáwać innym.

Motto życiowe Maryli Hupki

Bardzo trudno w to uwierzyć, że tak nagle odeszła od nas śp. Maryla Hupka.

Ofiarna, pełna życiowego optymizmu i miłości do drugich, zawsze życzliwie uśmiechnięta. Na każdym odcinku swej działalności rozdáwała dobroć, bo takie było Jej życiowe motto. A miała z czego czerpać! Wszechstronnie utalentowana, pełna radości życia, zamiłowania do poezji i muzyki. Kochała dzieci i w pracę z nimi wkładała całe serce i wszystkie swoje umiejętności. Przygotowywała dzieci do konkursów recytatorskich i śpiewaczych.

Pracę pedagogiczną rozpoczęła w roku szkolnym 1978/79 w Bystrzycy Pasiekach, najpierw w dziecińcu, a później w przekształconym dzięki Jej staraniom całodziennym przedszkolu. W 1987 r. opuściła je, by rozpocząć działalność w sekcji kultury ZG PZKO. Nie porzuciła jednak pracy z dziećmi. Podjęła się prowadzenia chóru dziecięcego „Razem” przy Domu Kultury w Trzyńcu, a w jego sekcji zespołów dziecięcych i młodzieżowych - zrzeszenia śpiewaczomuzycznego. Ze swoimi podopiecznymi regularnie uczestniczyła też w przeglądach chórów dziecięcych. Wreszcie wraz z Henrykiem Sumera doprowadziła do uruchomienia Festiwalu Piosenki Dziecięcej i organizowała kolejne jego edycje do 1992 r.

Miłość do dzieci skłoniła Ją do powrotu do szkolnictwa. W 1992 podjęła pracę w przedszkolu w Bystrzycy Pasiekach. Niestety rok 2000 przynosi likwidację tej legitymującej się 70-letnią tradycją placówki i śp. Maryla musi się z nią z wielkim bólem rozstać. Rodzice tamtejszych maluchów wpisują do kroniki liczne i gorące podziękowania za m.in. stworzenie cudownego klimatu



w tym przedszkolu. Po tym smutnym rozstaniu śp. Maryla podejmuje pracę w przedszkolu jabłonkowskim. Ale nie na długo. W dwa lata później, w 2002 r. odchodzi na emeryturę.

Jej znane umiłowanie pracy nie pozwala Jej jednak spocząć na laurach. Pracuje nadal, tym razem w przedszkolu w Nawsiu. Pragnie w dalszym ciągu wpać w młode serca umiłowanie piękna poezji i naszych śląskich pieśni. Za swoją nieustrudzoną działalność otrzymuje w marcu 2003 z rąk Konsula Generalnego RP w Ostrawie akt uznania Towarzystwa Nauczycieli Polskich oraz wysokie odznaczenie MEN - Medal Edukacji Narodowej.

Niestety, nawięjskie przedszkole zaledwie rok cieszyło się z Jej obecności. Dnia 23. 10. 2003 bezlitosna śmierć przerwała Jej pracowite życie.

Odeszła od nas, lecz pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako wzór godny naśladowania. „A zni- czem niezagasty na ziemi się pali- czam i smutek tych, co pozostali...”

Koleżanki z przedszkola w Nawsiu

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Inny punkt widzenia

Na przestrzeni ostatnich kilku lat w naszej lokalnej prasie pojawiło się parę artykułów poświęconych Zespołowi Pieśni i Tańca „Olza”. Dominowały w nich jakże zastępowe pochwały za występy na festiwalach i ogólne uznanie dla osiągnięć artystycznych zespołu. Równocześnie jednak wynajdywano zawsze jakiś powód dla skrytykowania obecnych członków „Olzy”. Krytyka sama w sobie jest oczywiście bardzo potrzebna, ale tylko uzasadniona i obiektywna krytyka może być twórczą i konstruktywną.

Ostatni taki artykuł pokazał się w „Głosie Ludu” po koncercie jubileuszowym „Olzy”, który odbył się w trzynieckiej „Trisii” z okazji 50-lecia zespołu. Były tancerz Olzy, obecnie redaktor Jacek Sikora, zarzuca w nim obecnym „Olzianom”, że w finale koncertu nie poprosili na scenę państwa Janinę i Kazimierza Ferfickich, w podziękowaniu za długoletnią pracę w zespole. Nam jest także bardzo przykro, że tak się stało. Państwo

Ferfecy mogli to odebrać jako brak uznania dla ich wkładu w rozwój „Olzy”, chociaż z całą pewnością nikt nie kwestionuje ich zasług. O ile można zrozumieć rozgoryczenie pani Janiny i pana Kazimierza, to już o wiele trudniej jest zgodzić się z autorem artykułu, który za tę „gafę” – jak to określił, obwinia wyłącznie obecnych członków zespołu. Trzeba wiedzieć, że w finale koncertu na scenie stało również jedenaście par byłych tancerzy „Olzy”, którzy nie mogli nie zauważyć braku wśród nich tych dwóch zanych osób. Był to przecież jubileusz wszystkich „olzian”.

Kierownictwo i członkowie zespołu przygotowali się na ten jubileusz bardzo starannie. Zaproszono około 100 osób, wśród nich gości honorowych, sponsorów, byłych tancerzy biorących udział w programie i inne osoby zastępowe dla „Olzy”. Aby dostojnych gości godnie przyjąć, młodzi „olzianie” ubierali na ten cel z własnych pieniędzy ponad 20 000 Kč. Niestety na pokoncertowym spotkaniu w Domu PZKO w Gutach pojawiło się niewielu zaproszonych. Swoją nieobecność usprawiedliwił jedynie prezes ZG PZKO inż. Zygmunt Stopa. Inni po prostu nie przyjęli zaproszenia. Wszystkim obecnym dziękujemy za to, że docenili starania młodych „olzian”.

Zaś panu radaktorowi Jackowi Sikorze chcielibyśmy życzyć, aby zapoznał się dogłębnie z obecną działalnością ZPiT „Olza”, odwiedzając zespół na przykład na próbach lub towarzysząc mu chociażby w czasie jednego festiwalu i przekonał się, z jakim zaangażowaniem pracują twórczo i fizycznie ci młodzi ludzie, ile w sobie znajdują patriotycznej motywacji, a w końcu ile talentu i młodzieńczego zapału wkładają w rozwój polskiej kultury na Zaolziu. Albowiem takie cnoty i zalety stanowią o przyszłości naszego środowiska w tym regionie a zadaniem prasy jest te właśnie wartości upowszechniać.

Na koniec zacytujemy końcowe słowa wspomnianego wyżej artykułu pan Jacka Sikory: „pozostała gorczyz, zdumienie, niesmak i ... żal”.

JANINA I STANISŁAW SIKOROWIE
Czeski Cieszyn Sibica



▲ Jutro o godz. 16 otwarta zostanie w Domu PZKO w Karwinie Frysztacie wystawa prac ręcznych Klubu Kobiet oraz obrazów Zbigniewa Wojnara. Pokazane zostaną akwarele i rysunki z Karwiny i okolic oraz egzotyczne motywy, np. z Tunezji. Wystawę możemy oglądać jeszcze w sobotę w godz. 9-18 i niedzielę 8-16. Z. Wojnar przygotował ponadto prezentację swojej twórczości w foyer Biblioteki Regionalnej w Karwinie Granicach.

Domy rodzinne
1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność. Cena do uzgodnienia.
2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżka 1,6 mln Kč.
3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.
Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyńcu-Tarasie w zabudowie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, okna z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r.
Cena do negocjacji - 2,2 mln Kč.

5. Dom rodzinny w Trzyńcu-Dolnej Lesznej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.
6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszyźnie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej.
Cena do uzgodnienia.

7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszyźnie, ul. Dukelská, 3 piętra.
Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż - sprzedaż
Garaż w Trzyńcu I własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia.
Oferujemy biura do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszyźnie, 1. piętro.
Cena do uzgodnienia.

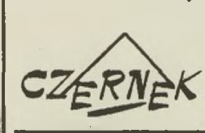
Oferujemy do wynajęcia magazynu w Trzarnowicach o powierzchni 1 100 m².
Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanisławice, Żuków Górny, Trzarnowice, Kocobędz. Ropica itd.).
Mieszkania-sprzedaż

Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu z dobrym dojazdem do centrum. W mieszkaniu duża loggia.
Cena do uzgodnienia.
Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyzna. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Bliższe informacje w BN. Tel 608 443 748.
Oferujemy mieszkanie z balkonem w Cz. Cieszyźnie. Bardzo ładny, po renowacji z wyposażeniem.
Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego 0,5+1 w Cz. Cieszyźnie (i Sibicy).

Oferuje:

Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz



GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECH
wa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613.
Korrespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn
wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe.
Koportaż: Smd, s. r. o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s. r. o.
Druk: Ringier Print s. r. o., Ostrava.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania.
Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s. r. o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s. r. o., Capkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Koportaż: Smd, s. r. o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s. r. o. ◆ Druk: Ringier Print s. r. o., Ostrava. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Więcej wyrozumiałości

Wiadomość o ewentualnej sprzedaży Ośrodka Szkoleniowego w Koszarzyskach w związku z kłopotami finansowymi PZKO wywołała burzę w naszym kręgu zaolziańskim. Pojawili się różne poglądy. To dobrze, bowiem pobudzały do aktywności. Ja nie należę do obozu poglądów p. M. Siedlaczka i M. Sikory.

Mój punkt widzenia: PZKO w obecnej sytuacji jest niezbędny, błędy popełniano nie dla korzyści osobistych, ZG jest potrzebny, ścieranie poglądów jest rzeczą naturalną, ale krytyka powinna być konstruktywna, o wartości ocenianej osoby świadczy jego dorobek, a nie piękne, populistyczne słowa.

Uważam, że ton i treść artykułu M. Siedlaczka („Basta“, „GL“ nr 123/2003), czotowego niedawno kandydata na redaktora naczelnego „Głosu Ludu“, są niepoważne, nie szukające dróg wyjścia z trudnych sytuacji, ale raczej pobudzające do wywołania emocji, nie uwzględniające obecnych realiów, po prostu mają charakter destrukcyjny, w duchu jego wystąpień z I. połowy 90. lat.

Pan M. Sikora w swym przyczynku pt. „Przestańmy żyć żłudzeniami“ („GL“, nr 125/2003) podtrzymuje swoje przekonania o zbędności ZG PZKO, sądząc, że sytuacja zagraża „tylko Zarządowi Głównemu, bo koła są niezależne“, dziwi się, że Kongres Polaków postanowił wesprzeć PZKO w jego usiłowaniach o wyjście z zapaści finansowej, ale uwagę wzbudza przede wszystkim stwierdzenie: „Gdy zaś idzie o długi ZG PZKO – dokładnie wiemy, kto je spowodował. Jest pięciu ludzi, byłych członków ZG PZKO oraz szósty, który wywoził pieniądze za granicę“ i proponuje wyjście: „Trzeba się więc do nich zwrócić, aby poskładali się solidarnie i zapłacili dług“. Jakże to proste, a zarazem niegodziwe. Należy mieć nadzieję, że nazwiska sześciu osób zdradzi prokuratura i w ten sposób pomoże rozwiązać problem. Sądzę, że wypowiedź ta w każdym razie nie przejdzie bez echa.

Przypuszczam, że zbyt stanowczy ton artykułu R. Suchanka mógł niektórych razić, ale nie należało z tego powodu wywodzić tak daleko idących wniosków i znieważać autora, starającego się rzeczowo wytłumaczyć słusność postępowania ZG PZKO. Nie zgadzam się z nastawieniem M. Siedlaczka i M. Sikory wobec PZKO, ich ataki na byłych i obecnych działaczy związkowych uważam za niesłuszne i krzywdzące. Nie chcąc być gołosłownym, przytaczam kilka konkretnych danych na obronę własnych poglądów.

PZKO. Nikt rozumny nie będzie negował popełnianych błędów przez kierownictwo PZKO w latach 90., które to błędy obecnie ciężą nad działalnością i wywołują słuszny gniew członków PZKO i naszego społeczeństwa. Należy jednak pamiętać, że był to trudny okres przemian profilu działalności związkowej, przebiegający w mocno niekorzystnych warunkach materialnych i społeczno-politycznych. Brakowało doświadczeń, rozeznania w pracy społecznej w nowych realiach. Błędne pociągnięcia nie wyływały z chęci osiągnięcia korzyści osobistej. Błędy, i to większej wagi, były nagminnym zjawiskiem tego okresu. Wracając na nasze podwórko, warto przypomnieć niedużą gospodarkę naszego wydawnictwa „Olza“, do dziś brakującą rzetelnej informacji na ten temat, mimo iż ostatni Zjazd Kongresu Polaków zobowiązano do

tego. Niewłaściwa krytyka prowadzi do dalszego zniechęcania szczupłego grona działaczy związkowych. Z jednej strony zanika patriotyzm, ofiarność dla idei, z drugiej strony społeczeństwo nasze wymaga od PZKO działań na miarę, kiedy ZG dysponował kilkudziesięcioma etatami. Nie uświadamiamy sobie, że PZKO to my i nikt nam nic bez pracy nie da. Sytuacja wymaga nie bezmyślnej krytyki, ale większego zaangażowania.

KOSZARZYSKA. Ośrodek Szkoleniowy w Koszarzyskach utworzyło PZKO własnymi siłami związkowców na przełomie lat 60. i 70. przede wszystkim dla potrzeb PZKO. Czasy się zmieniły i potrzeby PZKO też. Dziś, aby mógł on służyć społeczeństwu, należałoby go gruntownie unowocześnić, a pieniędzy nie ma. W ostatnich latach nie przynosi on zysków, w sezonie jest wykorzystywany tylko w 50%, poza sezonem zaledwie w 1/5. Straty byłyby znacznie większe, gdyby nie ofiarność Leopolda Morawca, który już od kilkunastu lat nie tylko zarządza Ośrodkiem za wynagrodzeniem, które ledwie starcza na pokrycie kosztów dojazdu i pobytu w nim, ale wspólnie z członkami rodziny prowadzi prace konserwacyjne i drobne remonty za darmo! Nasuwa się pytanie, w jakim stopniu włączyło się nasze społeczeństwo, Koła PZKO i członkowie do utrzymania Ośrodka we własnych rękach? Kiedy spędzałem tu z rodziną kilka razy urlop, a również i przy innych okazjach, nie zauważyłem żadnych przejawów w tym kierunku.

ZYGMUNT STOPA. Funkcję prezesa ZG PZKO wykonuje przez dwie kadencje, przy czym na drugą zgodził się z konieczności – z powodu braku innego kandydata. Sam przyznaje, że brakuje mu doświadczeń, bo przedtem nie miał do czynienia z funkcją na takim szczeblu. Po reorganizacji Biura ZG w ubiegłym roku pełni oprócz honorowej funkcji prezesa również obowiązki kierownika Biura ZG społecznie, spędzając tu przeciętnie ok. 35 godzin tygodniowo. Oprócz tego sporo czasu pochłania mu udział w różnych imprezach związkowych i pośrednio z nimi związanych. Jego firma sponсорuje m.in. dojazdy na te imprezy. Na przykład Biura ZG w moim byłym firmowym samochodem darmowo podczas akcji Sekcji Historii Regionu. Chętnie, bez żalu, przekazałby funkcję i płynące z niej „zaszczyty“ osobie, z szczerymi życzeniami lepszego prowadzenia Związku.

ROMAN SUCHANEK. Zaangażowany w pracę społeczną od lat młodzieńczych. Długoletni członek ZG PZKO, w drugiej połowie lat 80. prezes ZG PZKO, w latach 90. wiceprezes, obecnie przewodniczący Komisji Ekonomiczno-Organizacyjnej ZG, założyciel i kierownik Klubu Dyskusyjnego przy MK PZKO Trzynieć 6 Taras, główny organizator ostatnich Festiwali PZKO w Trzyniecu. Swoje usiłowania o zachowanie tożsamości narodowej naszego społeczeństwa starał się realizować poprzez PZKO.

Podałem kilka szczegółów, by uzmysłowić Czytelnikom złożoność sytuacji i nietatowej orientacji w niej. Jeśli nie PZKO, to co w zamian? Dyskutujmy, szukajmy dróg wyjścia, lepszych rozwiązań przy realizacji naszych szczytnych celów. Równy to jednak w sposób godny, adekwatny do celu, jaki chcemy osiągnąć.

STANISŁAW ZAHRADNIK

ALE HECA

Maciej o szkole i rektorach

Nauczyciel dot na zadani przedmiotem opisać litystwo. Wszyscy przyniesli długi zadani. Mały Pyrtok przyniósł i oddał nauczycielowi próżną kartkę papiery.

Nauczyciel: - Co to je?
Pyrtok: - To je litystwo.

* * *

(Z książki Ludwika Cienciaily Śmich Macieja. Zmarły w 1984 r. L. Cienciaila przeistaczał się pod-

czas Świąt Gorolskich w postać wiejskiego jakąty Macieja. Jego występy w towarzystwie Władysława Niedoby, czyli Jury spod Grónia, gromadziły tłumy zachwyconych słuchaczy. Po tragicznej śmierci Cienciaily postać Macieja próbował odtwarzać ustronński działacz kulturalny, malarz i muzyk Oswald Szczurek, obecnie nawiązuje do niej Tadeusz Filipczyk z Jabłonkowskiego zespołu „Gorol“.)

S. KOPEĆ, DELEGAT TECHNICZNY ŚWIATOWEJ FEDERACJI PIĘCIOBOJU NOWOCZESNEGO:

Zawody oceniam pozytywnie

Wyścigi „Nadziei Olimpijskich“ w pięcioboju nowoczesnym, podczas których rywalizowali w Bystrzycy młodzi zawodnicy z ośmiu krajów europejskich, były z pewnością najbardziej okazałą i największą imprezą sportową, jaka kiedykolwiek odbyła się nie tylko w bystrzyckiej szkole podstawowej, ale w całej gminie. Patronat nad zawodami zorganizowanymi przez klub „Sport Centrum Bystrzyca“ sprawował delegat techniczny Światowej Federacji Pięcioboju Nowoczesnego (UIPM) Sławomir Kopeć, którego „GL“ poprosił o krótką rozmowę.

■ ■ Jest pan byłym pięcioboistą, który ma na swoim koncie szereg znaczących sukcesów. Czy zechciałby się pan nimi podzielić z czytelnikami „GL“?

- Przez dziesięć lat poświęcałem się pracy trenera pływackiego, później dwa lata byłem pięcioboistą. Swoje największe sukcesy osiągnąłem w latach 80. Podczas mistrzostw Europy w szwedzkim Umea w 1989 roku zdobyłem brązowy medal, a w mistrzostwach świata w Melbourne w 1985 roku, będąc członkiem polskiej drużyny, cieszyłem się z piątego miejsca.

■ ■ Od tamtego okresu upłynęło już sporo czasu. Doznał pięciobój w ciągu ostatnich dwudziestu lat poważnych zmian?

- Zmienił się bardzo. Kiedyś startowaliśmy w cztery dni, a teraz zawodnicy muszą w jeden dzień zaliczyć wszystkie konkurencje (bieg, pływanie, strzelanie, szermierka, jazda konna). Jest to bardzo męczące, zwłaszcza podczas dużych za-

wodów. Wtedy sportowcy wszystkie dyscypliny powtarzają dwa razy. W pierwszym dniu zwykle odbywają się eliminacje, potem jest dzień przerwy, po czym rozgrywane są finałowe rywalizacje. To bardzo dobrze, że odbywają się zawody dla młodzieży. Powoli, krok po kroku, zawodnicy uczą się kolejnych dyscyplin i mają duże szanse zostać dobrymi pięcioboistami. Najlepsi mogą wystartować w mistrzostwach Europy w trójbój do lat 16 czy mistrzostwach Europy i świata w czwórbój do lat 18.

■ ■ Dlaczego wybrał pan pracę właśnie delegata technicznego?

- Po zakończeniu aktywnej kariery sportowej przez dwanaście lat byłem trenerem tej właśnie dyscypliny sportowej. Kiedy zrezygnowałem z pracy szkoleniowej, chciałem nadal zachować kontakt z tym sportem i dlatego zostałem sędzią. Delegat techniczny to najważniejszy sędzia w zawodach, jest to osoba odpowiedzialna za przebieg zawodów zgodnie z międzynarodowymi przepisami pięcioboju.

■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ ■ CO SŁYCHAĆ

● MIROSLAV ČOPJAK został odwołany ze stanowiska trenera piłkarzy Lukullusa Świt Nowy Dwór Mazowiecki. Byłego szkoleniowca Banika Olbrachcice zastąpił Bogusław Pietrzak - poinformował prezes klubu Wojciech Szymański. Pietrzak w przeszłości prowadził m.in. Ruch Chorzów, ŁKS Łódź i Piotrków Trybunalski. Pod wodzą czeskiego trenera Mirosława Čopjaka Lukullus Świt zdobył cztery punkty w dziesięciu meczach (bez zwycięstwa) i zajmuje ostatnie miejsce w pierwszoligowej tabeli. W barwach polskiego klubu występuje inny były piłkarz Banika Olbrachcice – obrońca Martin Bystroň.

● SZACHY - w najbliższą sobotę rusza Estralia. Mistrzowski tytuł bronią szachiści Huty Trzynieć, w gronie elit nie zabraknie w tym sezonie również zawodników Jäkla Karwina. Faworytem do zwycięstwa w rozgrywkach jest jednak Mahrła Praga, w barwach której prezentuje się aż sześciu arcymistrzów. W kadrze trzynieckiej doszło przed sezonem do lekkich zmian. Zespół opuścił arcymistrz Dydyszko, którego zdobyła Opawa. Nowym nabytkiem Huty Trzynieć został Polak Rafał Miśta. Kadra Huty Trzynieć prezentuje się następująco: Miśta (Polska), Tymoszczenko (Ukr.), Raśyk, Langner, Neděla, Klima, Lerch, Valek, Babula. W drużynie Jäkla Karwina również zanotowano zmiany. Do Ostrawy przeniosła się czwórka szachistów – Jakubiec, Veselovsky, Velička i Javorský. Karwiniacy zdobyli z kolei Rosjanina Hasangatina, nową twarzą w zespole jest też Bažant (ze Starego Miasta). Kadra Jäkla Karwina: Hasangatin (Ros.), Hebrla (Polska), Bažant, Dvořák, Kantorik (Słow.), Sobek, Karlik, Olšar oraz kapitan Zimniok.

● PIŁKA NOŻNA - MISTRZOSTWA POWIATU KARWIN-

SKIEGO: Datynie Dolne – V. Bogumin 2:1 (Żak, Vicha – Mrukvia), SKF Hawierzów – Banik Rychwałd 3:0 (Swaczyna 2, Hanzlík), Sn Zablacie – Slawia Orłowa B 2:1 (Kovařík 2 – Pytlík), Sj Pietwałd – FK Hawierzów 0:5 (Ślacha 3, Gasojew, Horwat), FK Cierlicko – Domasławice 5:3 (Červenka 2, Szczepanik 2, Domanský – Sobocik 2, Sulovsky), Sn Hawierzów – F. Orłowa 3:2 (Pastora, Slíva, Mejta – Dembický, Sikora), L. Łąki – Sn Orłowa 6:1 (Dvorník 4, Dostál, Juščík – Molata). Lokaty: 1. FK Hawierzów 37, 2. Zablacie 30, 3. Sn Hawierzów 28 pkt. MISTRZOSTWA POWIATU F-M: Noszowice – Gnojnik 2:4, Oldrzychowice – Chlebowice 0:0, Palkowice – Rzepiszcz 4:0, Starzicz – Waclawowice 2:2, Wojkowice – Piosiek 1:5, Wędrzyńa – Hukwałdy 5:0. Lokaty: 1. Oldrzychowice 25, 2. Wędrzyńa 24,... 4. Piosiek 21, 5. Gródek 21, 12. Gnojnik 10 pkt. ROZGRYWKI POWIATU F-M: Bukowice – Kozłowice B 4:0, Janowice B – Raskowice B 0:3, Kuńczyce p. O. – Stare Miasto B 6:1, Toszonowice – Luczina 0:1, Dobratice – Metylowice B 2:0, Pržno – Milików 2:0. Lokaty: 1. Błędowice 31, 2. Kozłowice B 25, 3. Bukowice 22,... 13. Milików 0 pkt.

● FLORBAL – I liga, 8. kolejka: Pegres Hawierzów – Bohemians 9:4, Tatrzan Strzeszowice – 1. SC Ostrawa 5:2, Pepino Ostrawa – Liberec 11:3, Chodów – Witkowice 4:5, Sparta Praga – Brno 10:7, SSK Future – Exel Praga 7:0. 9. kolejka: Pegres Hawierzów – FBC Liberec 17:5, Chodów – 1. SC Ostrawa 8:3, Strzeszowice – Witkowice 5:0, Pepino Ostrawa – Bohemians 14:4, Sparta Praga – Exel Praga 4:5 w dogr., SSK Future – Brno 3:2. Lokaty: 1. FBC Ostrawa 25, 2. SSK Future 21, 3. Strzeszowice 21,... 7. Hawierzów 12,... 11. Bohemians 7, 12. 1. SC Ostrawa 4 pkt (jb)

■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI

□ PŚ SIATKAREK. Polska przegrała z Kubą 0:3 (19:25, 25:27, 25:27) w meczu czwartej kolejki Pucharu Świata siatkarek, który rozgrywany jest na japońskich parkietach. Dla podopiecznych Andrzeja Niemczyka jest to trzecia porażka z rzędu w tych rozgrywkach. Mistrzyni Europy mają na swoim koncie trzy porażki i jedno zwycięstwo - odniesione nad Turcją w pierwszym meczu PŚ. Polskie siatkarki zagrały w środy ranek z najbardziej utytułowanym zespołem ostatniego dziesięciolecia. Trzy tytuły mistrzyni olimpijskich i dwa mistrzyni świata wystarczają za najlepszą rekomendację. Jednak kilka zawodniczek z kubańskiego „dream teamu“ obecnie już nie gra i obrończyni Pucharu Świata nie prezentują tak dobrej formy jak choćby w czasie igrzysk w Sydney, gdy swoją postawą zadziwiała największe siatkarskie autorytety. Wielu obserwatorów zgodnie twierdziło, że w śróde w Sendai Polska jeżeli nie mogła wygrać, to przynajmniej powinna była zwy-

ciężyć w jednym czy nawet w dwóch setach. Dziś Polki zagrały z Chinami. W opinii wielu fachowców jest to obecnie najlepszy zespół w świecie.

□ PIŁKARSKI PUCHAR UEFA. Dziś odbędzie się 23 mecz drugiej rundy. Drużyna krakowskiej Wisły grać będzie w Oslo z zespołem Valerenga, a Groclin Dyskobolia Grodzisk Wilp. także zagra w meczu wyjazdowym - z Manchesterem City. - Rywali musimy potraktować z respektem, ale bez bojaźni. Przy tej klasie przeciwnika koncentracja i konsekwencja taktyczna ma kluczowe znaczenie - uważa słowacki trener Groclinu Dušan Radolský. - Norweskiego przeciwnika nie lekceważy również trener Wisły Kraków Henryk Kasperczak. - Wszyscy są zdrowi, oprócz Szymkowiaka, który zmaga się z bólem mięśni brzucha, ale mam nadzieję, że Mirek zdecyduje się na grę. Nie ma mowy, aby zawodnicy zlekceważyli rywala w meczu o europejski puchar. To po prostu niemożliwe - stwierdził Kasperczak.



▲ Sławomir Kopeć (na zdjęciu) uważa, że śledził sportowe zmagania w Bystrzycy. Fot. ROMAN BASELIDES.

■ ■ Czy jest pan zadowolony z poziomu bystrzyckiej imprezy?

- Organizatorzy włożyli duży wysiłek w przygotowanie tej imprezy. Zawody oceniam pozytywnie. Nie obyło się wprawdzie bez lekkich usterek, ale to drobnostki. Generalnie nie mam zastrzeżeń do przebiegu całej imprezy. Najważniejsze sprawy zamknięte były na ostatni guzik. Co do samej rywalizacji sportowców – zawody były zaciekłe, przebiegały jednak zgodnie z przepisami i co ważne w duchu fair play.

■ ■ Bystrzyckim zawodom brakowało niestety większego zainteresowania ze strony publiczności...

- Pięciobój jest trudną dyscypliną, wymaga przygotowanego kibica. Ogólnie te dyscypliny, które mają łatwiejsze przepisy - jak chociażby piłka nożna - cieszą się masową popularnością. Moim zdaniem pięciobój jest dyscypliną elitarną, jak na razie dla elitarnego grona widzów.

■ ■ Czy był pan zadowolony z wyników swoich rodaków w Bystrzycy?

- Można powiedzieć, że Polacy postrakowali te zawody jako początek nowego sezonu, bądź też okres przygotowawczy. Spisali się nienajlepiej, ale mam nadzieję, że wiosną przyszłego roku będą w o wiele lepszej formie.

■ ■ Pan uczestniczył w tego typu imprezach w całej Europie, może zatem porównywać...

- W całej Europie startują jedni i ci sami zawodnicy - wciąż ta sama grupa, która rywalizuje ze sobą. Pięciobój to nie tylko sportowa rywalizacja, ale też kontakty i przyjaźnie. Od kilku lat dobrze spisuje się czeska reprezentacja. Tradycyjnie najlepszy pięciobój jest we Włoszech, na Węgrzech oraz w byłych republikach radzieckich.

■ ■ Jaka pozycję zajmują ta dyscyplina sportowa w Polsce?

W przeszłości pięciobój koncentrował się tylko wokół Warszawy i Zielonej Góry – konkretnie Dżonkwa koło Zielonej Góry. Ostatnio powstały nowe bazy w Lublinie, Łodzi, Elblągu, generalnie jest więc nienajgorzej. Pilnie pracujemy i czekamy z niecierpliwością na pojawienie się nowych talentów.

Rozmawiał ROMAN BASELIDES

□ KOSZYKÓWKA. Gracze Anwilu Włocławek pokonali w wyjazdowym spotkaniu 4. kolejki grupy B FIBA Europe League mistrza Cypru A.E.L. Limassol 73:57. Było to trzecie zwycięstwo mistrza Polski w tych rozgrywkach. Z kolei w grupie C koszykarze Polonii Warbud Warszawa wygrali z wicemistrzem Łotwy Skonto Ryga 87:84 (25:19, 22:21, 19:18, 21:26). Było to drugie zwycięstwo polonistów w tych rozgrywkach i drugie pod wodzą trenera Wojciecha Kamińskiego. Wcześniej Polonia pokonała we własnej hali Hapoel Tel Awiw i przegrała z BC Kijów (trener Dariusz Szczubiał) oraz Uralem Great Perm.

□ MARIUSZ CZERKAWSKI awansował na drugie miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców ligi NHL. Polski hokeista, występujący w barwach New York Islanders, w 11 meczach zdobył dziewięć bramek. Polak zajmuje tę pozycję ex aequo z Billem Guerinem z Dallas Stars (9 goli w 12 meczach).

(jb, PAP)



▲ W PSP w Gnojniku obchodzone jubileusz 150-lecia szkolnictwa polskiego w tej wsi. Uroczystości zagaity nauczycielka Renata Buława oraz uczennice Mariola Sikora i Aneta Zagóra wierszem E. Milerskiej „Do smreka”. Wśród gości znaleźli się m.in. przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, władz gminnych i polskich organizacji. Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK



REMONT KOSZTOWAŁ 2 MLN KORON

Drogowe inwestycje

PIOSECZNA (kor) – Pioseczanie ostro zabrali się do remontu dróg gminnych. W tym roku odnowiono ich aż 3 km - chodzi np. o drogi do Łazów, koło kapliczki oraz do osady zwanej Południowy Koniec.

W br. wyłożono na drogowe inwestycje 2 mln koron. Remont finansuje gmina przede wszystkim z własnej kasy. Niemniej pomogło też państwo – z Programu Odnowy Wsi Pioseczna otrzymała dotację w wysokości 200 tys. koron.

Remonty dalszych odcinków dróg będą najważniejszą gminną in-

westycją również w przyszłym roku. Nową nawierzchnię asfaltową – za prawie milion koron – otrzyma droga prowadząca z centrum wsi do zbiornika, z którego czerpie wodę gminny wodociąg. - Jeżeli uda nam się zdobyć dodatkowe pieniądze, pomyślimy również o innych odcinkach - powiedział „GL” wójt Jan Krzok.

Z OKAZJI TARGÓW PRZEMYSŁOWYCH CZESKO-POLSKA KONFERENCJA

Hutnicza gra o równy zysk

OSTRAWA (mro) - „Hutnicza droga do UE” była tematem czesko-polskiej konferencji, która w czwartek - w ostatnim dniu II Targów Przemysłowych - skupiła w centrum konferencyjnym na Terenach Wystawowych Czarna Łąka blisko 50 specjalistów. Jej organizatorami były spółka „Hutnictwo żelaza” oraz Czesko-Polska Mieszana Izba Handlowa.

Uczestnicy spotkania, a wśród nich przedstawiciele branżowych ministerstw obydwu krajów, producentów i stowarzyszeń, oceniali m.in. kondycję przemysłu stalowego w Polsce, hutniczego w RC, przydatność badań statystycznych, po-

moc państwową, ochronę środowiska naturalnego.

- Drogą do Unii zajmowaliśmy się najmniej - dlatego, że praktycznie już w niej jesteśmy - powiedział Marek Tereszkievicz, dyrektor strategii Marketingowej Polskich

Hut Stali. - Ale mówiliśmy o stale otwartych sprawach akcesyjnych i przyszłej współpracy - przecież mamy wspólnego inwestora LNM-holding. Rokuję, że wkrótce powstaną wspólne biura sprzedaży, potem dojdzie pewnie do jakiejś integracji - np. przedsiębiorstwa wielozakładowego polsko-czeskiego. Anatem jest mała odległość dzieląca polskie i czeskie ośrodki hutnicze. Na pewno nie będziemy ze sobą konkurować.

- W naszych relacjach nie może być przegranych, bowiem walka zawsze ostabia - powiedział dyrektor Huty Trzynieć Jerzy Cienciála. - Za to, co i jak robimy, odpowiadamy wobec przyszłych pokoleń. Z tej perspektywy nie jest ważne, do kogo w danej chwili jaki zakład należy, ale perspektywy rozwoju. Jestem zadowolony z fachowego poziomu konferencji.

Na pytanie czego oczekuje w branży po wejściu RC do UE, J. Cienciála odparł: - Większej dbałości o etykę biznesu.

Dodajmy, że obecnie Polacy produkują 8 mln ton stali rocznie, zaś Cześć 6 mln ton.

Z PANORAMY MIASTA ZNIKĄ SŁUPY

Stadion w mroku

TRZYNIEC (R.B.) – Wczoraj przystąpiono do likwidacji słupów oświetleniowych na Stadionie Miejskim. Ich rozbiórka potrwa do niedzieli.

Jak już wcześniej informowaliśmy, samorząd miejski przejął stadion od klubu Futbol Trzynieć. Władze miasta zamierzają w przyszłości niszczyć stadion całkowicie wyremontować. Słupy oświetleniowe nie spełniają już wymaganych kryteriów bezpieczeństwa, a ponieważ nie są wykorzystywane, samorząd miejski zdecydował o ich usunięciu. Już przed trzema tygodniami usunięto z nich lampy i instalację elektryczną, teraz zostaną one całkowicie rozebrane.

Dźwigi dotarły do Trzyńca aż z Ostrawy. Przy ich pomocy stalowe konstrukcje zostaną po kawałkach usunięte, a następnie rozebrane. - Prace potrwać dwa dni - poinformował kierownik organizacji STaRS Milan Rusz.

- Specjalnie wybraliśmy ten termin, ponieważ piłkarze trzynieccy grają na wyjeździe a hokeiści mają

przerwę reprezentacyjną. Na placu pomiędzy obu stadionami zostanie ograniczony ruch samochodowy - bramy wjazdowe będą zamknięte. Mamy nadzieję, że pracy nie skomplikuje silny wiatr albo mróz - dodał M. Rusz.



- Gdyby nie było złych czasów, miałbym piękny życiorys.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

NOWA TECHNOLOGIA ŚWIEŻOŚCI

Jabłuszka jak malowane

ŻYWOCICE (wak) - Nie tylko w ogródkach przydomowych, ale także w sadach żywocickich zakończono zbiór jabłek. - W porównaniu z ubiegłym rokiem urodzaj był o sto ton niższy, ale za to jabłka są lepszej jakości. Z 60 ha zebraliśmy 1100 ton jabłek, dodatkowych 70 ton nazrywali sobie sami klienci - powiedział „GL” dyrektor wykonawczy „Sa-

dów Żywocice”, sp. z o.o., Dušan Kokoška.

Żywociccy sadownicy po raz pierwszy w tym roku wykorzystali nową maszynę wodną do sortowania jabłek. Zainwestowano również w cztery nowoczesne komory tlenowe, w których magazynowane są owoce. Teraz można je przechowywać nawet przez trzysta dni.

Na ofertę „Sadów Żywocice” składa się obecnie 15 gatunków jabłek. Wśród nich znajduje się również najbardziej poszukiwany Rubin, zwycięzca plebiscytu na Jabłko Roku, przeprowadzonego podczas odbywającej się co roku w Litomierzach prestiżowej wystawie „Ogród Czech”.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, możliwe opady deszczu. Temperatura w nocy od 5 do 1 st. C, w dzień od 5 do 8 st. C.

NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. W nocy chłodniej, od 3 do -1 st. C, w dzień od 5 do 9 st. C. Wiatr północno-wschodni od 2 do 6 m na sek.

ZPIT SUSZANIE I MK PZKO
zapraszają na

Koncert
Jubileuszowy

50-lecia zespołu „SUSZANIE”

29 listopada 2003 o godz. 16.00
w Domu Kultury w Suchej Górnej.

Miejscówki na spotkanie towarzyskie
do nabycia w Domu PZKO
w dniach 10.- 14. 11. w godz. 14.30-17.30.
Inf.: tel. 777 079 224.

W IRAKU ZGINĄŁ POLSKI ŻOŁNIERZ

Śmierć majora

W Iraku zginął pierwszy polski żołnierz – major Hieronim Kupczyk z XII Brygady Zmechanizowanej ze Szczecina. Miał 44 lata, zostawił żonę i córkę.

Jak podała PAP, do tragedii doszło ok. godz. 10.10 rano, gdy konwój z szesnastoma żołnierzami wracał ze szkolenia funkcjonariuszy irackiego korpusu obrony cywilnej w amerykańskiej bazie Dogwood do Obozu Babilon.

Konwój czterech samochodów został ostrzelany przez nieznanych sprawców w okolicy miejscowości al-Musaib (prowincja Babil). Major Kupczyk został w czasie strzelaniny trafiony w szyję. Mimo natychmiastowej pomocy, jakiej udzielono mu w polskim szpitalu polowym w Karbali, po półtoragodzinnej reanimacji zmarł w szpitalu. (sch)

NA ODPOCZYNEK

DOPIERO W WIEKU 63 LAT

Coraz starszy emeryt

Mężczyźni oraz kobiety bezdzietne będą przechodzić na emeryturę dopiero po ukończeniu 63 roku życia. Taką wysokość wieku emerytalnego uchwalił ostatnio Senat RC.

Aby ustawa, wchodząca w skład pakietu reformy finansów publicznych, mogła wejść w życie, musi podpisać ją jeszcze prezydent. Jeżeli tak się stanie, kolejnych podwyżek wieku emerytalnego należy się spodziewać również po 2007 r. (sch)

TL „BAJKA” ZAPRASZA NA „PINOKIA” W ŚRODĘ

Święto Melpomeny nad Olzą

CZ. CIESZYN (kor) – Konferencja naukowa pn. „Teatry prowincjonalne a tożsamość regionalna” zainauguruje we wtorek 11 listopada w Cz. Cieszynie trzecią edycję Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska. Głównym organizatorem imprezy, która potrwa do soboty, jest Teatr Cieszyński. Patronat nad festiwalem objął hetman okręgu morawsko-śląskiego, Evžen Tošenovský, honorowym przewodniczącym jury będzie natomiast

burmistrz Cz. Cieszyna, Henryk Sznappa.

- Konferencja odbędzie się – pod auspicjami uniwersytetów: Jagiellońskiego i Karola - w auli Polskiego Gimnazjum, a rozpoczyna się o godz. 9.00 - poinformował „GL” dyrektor TC, Karol Suszka. - W pierwszej części referaty wygłoszą m.in. prof. Jan Hyvňar z Pragi i prof. Emil Orzechowski z Krakowa. W drugiej części natomiast swoimi doświadczeniami podzieli się z uczestnikami konferen-

cji dyrektorzy teatrów m.in. z Opawy, Uherskiego Hradziszca oraz Płocka.

Oprócz teatrów z okręgu morawsko-śląskiego zaprezentują się nad Olzą zespoły z Uherskiego Hradziszca, Martina i Bielska-Białej. Program festiwalu zamieściliśmy już w czwartkowym numerze. Zabrakło w nim jednak informacji o tym, że w festiwalu bierze udział, i to już po raz trzeci, także Teatr Lalek „Bajka”. „Bajkowicze” zaproszą miłośników teatru do swojej salki na poddaszu siedziby ZG PZKO w środę o godz. 10.00 na spektakl pn. „Pinokio”.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ POLSKIEJ KSIĄŻKI - SIEĆ KSIĘGARSKA „MATRAS”

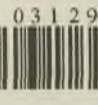
Wystawa Polskiej Książki

TEATR CIESZYŃSKI W CZESKIM CIESZYNIE

Wystawie towarzyszy kiermasz książek

● wtorek 11 listopada 2003 – uroczyste otwarcie o godz. 17.00
● 12 – 14 listopada 2003 w godz. 8.00 – 17.00 ●

ISSN 1212-4222



9771212422065



Ale dynia!

Z jednej sadzonki wyrosło sześć dyni różnej wielkości (wszystkie na zdjęciu jednego z czytelników „GL”), bez jakichkolwiek zabiegów pielęgnacyjnych. Ziemia nie była nawożona przez 10 lat. Wody i słońca miały tyle, ile dała w tym roku przyroda. Siedmioletni Marek z Piotrowic Zawady okiem „znawcy” spogląda na największą dynię, ważącą 80 kg i mającą w obwodzie 214 cm. Dźwigać musiały ją trzy osoby!

Fot. TADEUSZ KAROLCZYK

CZWARTE SPOTKANIE KLUBU DYSKUSYJNEGO Rozwój miasta i regionu

TRZYNIEC (R.B.) - Plan rozwoju regionu i miasta Trzyna – tak brzmiał temat czwartkowego spotkania Klubu Dyskusyjnego „Forum”, działającego przy kole PZKO Trzyniec Osiedle.

SPORT ZAMIAST NARKOTYKÓW

Teraz dwa boiska

TRZYNIEC (R.B.) – Od nowego roku szkolnego uczniowie miejscowych szkół przy ul. Dworcowej mogą korzystać z nowego boiska ze sztuczną nawierzchnią.

Wcześniej już powstało boisko hokejbalowe obok budynku czeskiej szkoły podstawowej, w sąsiedztwie polskiej podstawówki wybudowano w czasie wakacji natomiast boisko pokryte sztuczną nawierzchnią. Chociaż zarządza nim polska szkoła, przeznaczone jest dla uczniów obu placówek.

Nowy plac sportowy kosztował 1,2 mln koron. Środki te samorząd miejski uzyskał z opłat od właścicieli automatów do gier. Nowe boisko zostaje w Trzynie corocznie otwarte w ramach walki z narkotykami. Następne ma się pojawić w przyszłym roku obok Domu Dzieci i Młodzieży.

PARK W NOWEJ OPRAWIE

Pospacerować i potaćczyć

KARWINA (sch) – Frysztacki Park Bożeny Němcowej powoli zmienia swe oblicze. Od września przebiega tu kolejny, trzeci już etap rekonstrukcji, który ma się zakończyć jeszcze w tym roku.

Zakłada on uporządkowanie terenów koło kina letniego i kącika zoologicznego, a także wybrukowanie drogi prowadzącej od bramy wejściowej do mostka pod kościołem.

Tuż obok kina powstanie nowy parkiet taneczny. W otoczeniu kina zostanie też przeprowadzony remont kanalizacji oraz oświetlenia. Na chodnikach będzie położona nowa nawierzchnia, a w miejscu starych drzew posadzone zostaną nowe.

Na jesienią odnowę parku miało otrzymać z ministerstwa kultury 1,12 mln koron. Przeprowadzane w parku tegoroczne remonty pochłonięły jednak o 10 mln więcej.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

KRZYSZTOF II CZUWAŁ I ZBIERAŁ PLONY

Za szybko i bez papierów

REGION (sch) - W tym tygodniu również w naszym regionie patrole policyjnej drogówki czyhały na łamiących prawo kierowców. Od wtorku do czwartku na terenie całego kraju przebiegała akcja bezpieczeństwa drogowego Krzysztof II. Natomiast wczoraj i dziś czescy policjanci czuwali nad bezpieczeństwem ruchu drogowego w ramach akcji międzynarodowej odbywającej się zarówno w krajach UE, jak i w krajach kandydujących.

Jak informuje rzeczniczka Prezydium Policji RC Blanka Kosinowa, w akcji Krzysztof II wzięło udział 12 tys. policjantów. O tym, że nie zasypiali oni gruszek w popiele, świadczą dane liczbowe.

W skali całego kraju zostało poddanych kontroli 145 188 pojazdów, w okręgu morawsko-śląskim - 20 580. Uchybienia stwierdzono w 53 813 przypadkach, w naszym okręgu odnotowano ich 9219. W regionie najwięcej kierowców przyłapano na zbyt szybkiej jeździe - 2089, a u 1527 aut stwierdzono zły stan techniczny, prawa jazdy nie miało przy sobie 165 osób. W całej RC liczby te wynosiły odpowiednio 8204, 8933 i 1141. Na prowadzeniu samochodu po pijanemu złapano w całej RC 301 osób, w naszym regionie - 51.

SZPITALNA GALERIA POD GOŁYM NIEBIEM

Rekord na Sośnie

TRZYNIEC (wak) - Szpital Trzyniec został wpisany do Czeskiej Księgi Rekordów jako placówka służby zdrowia posiadająca największą liczbę rzeźb i form przestrzennych dekorujących i upiększających obiekt szpitalny. W czerwcu 2003 w przyszpitalnej Galerii Przyrody znajdowały się 44 eksponaty.

Rzeźby zostały wykonane podczas czterech plenerów plastycznych, organizowanych co roku w ramach Trzynieckich Dni Sztuki. Biorą w nich udział malarze i rzeźbiarze z całej RC, a także z Polski i Słowacji.

W PRZYGOTOWANIU DWIE PUBLIKACJE FOLKLORYSTYCZNE

Plany ludoznawców

CZ. CIESZYN (kor) – Do dorocznego zebrania członkowskiego szykują się członkowie Sekcji Ludoznawczej przy ZG PZKO. Odbędzie się ono w czwartek 13 bm. w salce posiedzeń ZG, a głównymi punktami programu będą: ocena pracy w kończącym się roku i przygotowanie planu działalności na rok 2004.

Już dziś wiadomo jednak, że w przyszłym roku Sekcja zamierza wydać kolejny, 23. „Biuletyn Ludoznawczy” oraz „Zeszyt Ludoznawczy”. W tym drugim znajdą się przede wszystkim referaty wygłoszone podczas tegorocznego seminarium poświęconego sałasznictwu w Beskidach.

Wspólnie z Muzeum Kysuckim w Czadcy Sekcja zorganizuje też w

maju lub czerwcu 2004 r. seminarium poświęcone strojom górali Beskidu Śląskiego i Kysuckiego. - W wypadku stroju naszych górali zajmujemy się też poszczególnymi subregionami: jabłonkowskim, istebniańskim, wiślańskim i brenneńskim. Zdradzę już, że seminarium powinno odbyć się w Słowacji, w Skalitem - powiedział prezes Sekcji, Leszek Richter.

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Pułapka na »pirata«

Od początku listopada na francuskich kierowców czyhały radarowe pułapki. I choć jest ich dotąd zaledwie dziesięć w całym kraju, a ich lokalizacja jest dobrze znana, ponad 4 tysiące kierowców otrzymało już mandaty za zbyt szybką jazdę.

Pierwszy taki radar uruchomił z wielką pompą francuski minister spraw wewnętrznych Nicolas Sarkozy, zapowiadając kampanię, której celem jest zmniejszenie liczby śmiertelnych ofiar wypadków drogowych z 8 tysięcy rocznie przynajmniej do 6 tysięcy. Specjalne tablice ostrzegają, że prędkość jest kontrolowana. Stacje telewizyjne dokładnie informują, gdzie ustawiono radary.

Informacje te najwyraźniej nie dotarły jeszcze do francuskich kierowców. W pułapki radarowe wpadło w ciągu czterech dni 4400 kierowców. Jeden taki radar kosztuje 80

tysięcy euro, więc jeśli Francuzi nie zdejmą nogi z gazu, inwestycja zwróci się w zawrotnym tempie.

Strzał w myśliwego

Francuski myśliwy przyplącił raną postrzałową biodra niefrasobliwie przewożenie w bagażniku samochodu dwóch psów i nabitej broni.

Policja poinformowała, że podczas jazdy jeden z psów nadepnął w bagażniku na język spustowy dubeltówki i wpakował w myśliwego ładunek śrutu. Ranny myśliwy sam zawiózł się do szpitala w Bagnonnie, w południowo-zachodniej Francji.

Chiny w kosmosie

Chiny mają zamiar w ciągu najbliższych dwóch lat przeprowadzić drugi lot załogowy z udziałem dwóch astronautów - podały chińskie władze. Oświadczenie przekazane przez agencję Xinhua to dotąd najbardziej szczegółowa informacja o chińskich planach dotyczących kolejnego lotu

W listopadzie

Minął dzień jak każdy inny. Chłodny, mglisty i wilgotny, jak przystoi na tę porę roku. Spoglądam w kalendarz i dopiero po chwili przypominam sobie: aha, 7 listopada. I zaraz potem uświadamiam sobie, że to już czternaście razy obyło się bez hucznych obchodów rewolucji, która „pchnęła historię ludzkości na nowe tory”.

Rewolucja z 1917 r. (nazywano ją nie tylko Wielką, ale też Październikową, a ona przekornie odbyła się w listopadzie...) była nierozłącznie związana z życiem mojej generacji. W szkole, w pracy, w mediach na zebraniach przyjmowaliśmy jej nieustanne adorowania jako zło konieczne. Kierownictwa partii komunistycznych wiedziały, że ludziom potrzebne są uroczystości. Skoro religia stała się „opium dla mas” było trzeba kult Boga zastąpić nowym narkotykiem. Maszerowanie w zgodnym rytmie i skandowanie hasł da ludziom złudzenie tego, że uczestniczą w czymś ważnym.

John Reed, amerykański komunista i pisarz, opisał bolszewicką rewolucję w książce „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem”. Wierzył w słuszność marksizmu-leninizmu i dyktatury proletariatu. Wierzył, że dla tej właśnie idei trzeba ofiar. Nie udało mu się wrócić do ojczyzny, zmarł w 1920 r. w Rosji mając 33 lat. Przekonania, a raczej gorącą wiarę takich jak on komunistów, można do pewnego stopnia zrozumieć. Nie wiedzieli, że ich piękna idea jest mrzonką, a jej wprowadzanie po trupach w życie nie przyniesie spodziewanego lepszego jutra, tylko zapaść moralną i gospodarczą. My już o tym wiemy. I warto żebyśmy pamiętali.

DANUTA BRANNA

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W JABŁONKOWIE

Kwiaty dla legionistów

JABŁONKÓW (kor) – Jabłonkowskie pezetkaowcy uczczą przypadającą na 11 listopada Święto Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej już w niedzielę. Stanie się tak tradycyjnie na zebraniu członkowskim Koła, które rozpocznie się w Domu PZKO o godz. 16.00.

Zebranie poprzedzi złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą pobyt w mieście Józefa Piłsudskiego oraz pod Pomnikiem Legionistów na miejscowym cmentarzu. W Domu PZKO uczestnicy zebrania będą mogli obejrzeć krótki program kulturalny w wykonaniu dzieci z PSP im. Henryka Sienkiewicza oraz ka-

peli „Nowina”. Wysłuchają też prelekcji dyrektora podstawówki, Bogusława Słowiczka.

W RC 11 listopada obchodzony jest również jako Dzień Kombatanta. Na uroczystość z tej okazji zapraszają do Jabłonkowa we wtorek o godz. 11.00 członkowie organizacji „Československá obec legionářská”. Uczestnicy uroczystości, w tym m.in. członkowie Koła Polskich Kombatantów, złożą kwiaty przy pomniku ku czci ofiar wojny obok ratusza oraz pod Pomnikiem Legionistów. Z krótkim programem prezentują się dzieci miejscowych szkół. Kombatanci i zaproszeni goście spotkają się też po południu z przedstawicielami władz miasta.

Droga sucha

ŁOMNA DOLNA (R.B.) - Na drodze gminnej w dzielnicy Zatoka został w tym tygodniu naprawiony przepust drogowy. Na remont gmina wyłożyła 20 tys. koron.

Od dłuższego czasu płynąca po drodze woda niszczyła ją. W związku z tym konieczne było jeszcze przed zimą przeprowadzić naprawę. Podczas remontu zmieniono stare, zapchane i popękane rury, odprowadzające wodę deszczową za nowe.

Naprawa trwała dwa dni, jej realizatorem była firma „Lesostavby” Frydek-Mistek.

MOC HUŚTAWEK, PIASKOWNIC I ZJEŹDŹALNI

Maluchom w to graj

HAWIERZÓW (wak) - Dzieciwiec placów zabaw dla dzieci powstało w tym roku w centrum oraz na obrzeżach miasta Hawierzowa. Na huśtawki, zjeżdżalnie oraz drabinki wydano z kasy miasta 660 tys. koron.

Na osiedlowych podwórkach za-

instalowano także 11 koszy do siatkówki oraz 12 stołów do ping-ponga, wybudowano 5 nowych oraz naprawiono 25 starych piaskownic, wokół których zainstalowano 139 nowych ławeczek. Ogółem na ten cel wydano niespełna półtora miliona koron.

załogowego, o których na stronie internetowej Xinhua powiadomiam szef programu lotów Wang Yonghzi.

Przedstawiciel chińskiej agencji kosmicznej Hu Shixiang wymienił trzy nowe cele chińskiej kosmonautyki na najbliższą dekadę. Są to: stacja kosmiczna, wyjście astronauty w przestrzeń kosmiczną oraz opanowanie techniki dokowania.

Ból w złotówkach

Białostocki Szpital Onkologiczny ma zapłacić po sto tysięcy złotych nowe cele chińskiej kosmonautyki na najbliższą dekadę. Są to: stacja kosmiczna, wyjście astronauty w przestrzeń kosmiczną oraz opanowanie techniki dokowania. Białostocki Szpital Onkologiczny ma zapłacić po sto tysięcy złotych nowe cele chińskiej kosmonautyki na najbliższą dekadę. Są to: stacja kosmiczna, wyjście astronauty w przestrzeń kosmiczną oraz opanowanie techniki dokowania. Białostocki Szpital Onkologiczny ma zapłacić po sto tysięcy złotych nowe cele chińskiej kosmonautyki na najbliższą dekadę. Są to: stacja kosmiczna, wyjście astronauty w przestrzeń kosmiczną oraz opanowanie techniki dokowania.

Awaria aparatu „Neptun” nastąpiła po chwilowym zaniku prądu, nie była widoczna na wskaźnikach. Po przywróceniu napięcia aparat wyemitował znacznie większą dawkę promieni, niż powinien i poparzył kobiety. Poszkodowanych było pięć pacjentek, jedna z nich niedawno zmarła.

Nagonka na bakcyle

Firma Microsoft, nekana wirusami, atakującymi systemy operacyjne Windows, zaoferowała w środę po 250 tysięcy USD za informacje o autorach dwóch szczególnie uciążliwych komputerowych „bakcyli”.

Firma Billa Gatesa chce zapłacić po 250 tysięcy USD za informacje, które doprowadzą do aresztowania autorów wirusów MSBlast i Sobig. W sierpniu i we wrześniu wirusy te powodowały chaos w Internecie.

Autorzy wirusów, powodujących ogromne szkody, są ścigani w skali globalnej.



▲ W poniedziałek w orłowsko-lutyńskiej dzielnicy V Etap otwarto z udziałem przedstawicieli miasta, firm budowlanych oraz licznych gości podziemny garaż. Idzie o unikatowy obiekt, jedyny w swoim rodzaju w tym powiecie karwińskim. Garaż, na którego dachu pomieszczono boisko do gry w kosza, siatkówki i piłki ręcznej oraz plac zabaw z huśtawkami, zjeżdżalnią i ławeczkami, pomieści 154 samochody. Dokumentację opracowała firma „Arpik” Ostrawa przy współpracy studentów Wyższej Szkoły Architektury z zaprzyjaźnionego z Orłową miasta szwajcarskiego Winterthur. Inwestorem były ostrawskie firmy Ingstav i TCHAS. Zagajone w 2000 r. prace budowlane pochłonęły ponad 60 mln koron, z czego 8 mln pochodziło z dotacji państwa. Otwarcie największej inwestycji miejskiej poprzedzał program kulturalny. Nie zabrakło w nim występu mażorettek. Przestrzeń nad garażem podzielono na dwie części. W jednej znajduje się boisko, w drugiej plac zabaw dla dzieci - z piaskownicami, huśtawkami, ławeczkami. Na zdjęciu Vladislav Faran, burmistrz Orłowej w czasie uroczystego otwarcia garażu. (wak)



▲ Do garażu podziemnego można wjechać wyłącznie za okazaniem specjalnej karty elektronicznej.
▼ Na „dachu” garażu wybudowano boisko. W godzinach przedpołudniowych korzystać z niego będzie młodzież szkolna, popołudniowych - mieszkańcy Orłowej. Zdjęcia: VLASTA KRZYŻANKOWA, NATAŠA CIBULKOVA



POLSKI PRODUKT NA CZESKIM RYNKU

Orlenowskie orły w Orłowej?

- Umacniamy swoją pozycję na rynku ostrawsko-karwińskim - powiedział Mariusz Kubera, dyrektor sprzedaży i logistyki polskiej spółki „Orlen Oil”, który wraz z Wacławem Barzykiem z działu eksportu, reprezentował firmę na II Targach Przemysłowych w Ostrawie. „Orlen Oil” - to firma córka spółki „Orlen”, a jej udziałowcami są „Petrochemia” Płock (czyli „Orlen”), oraz rafinerie w Czechowicach, Trzebinie i Jedliczach.

- Nasze oczekiwania związane z ubiegłorocznym wejściem na czeski rynek spełniły się. Powołana na południowych Morawach spółka dynamicznie się rozwija. Teraz przygotowujemy się do powołania drugiej spółki - w tym regionie, a konkretnie w Orłowej. A myślimy nawet o tym, by pójść dalej i w Opawie uruchomić produkcję olejów - mówi M. Kubera.

■ ■ Doczekamy się i tu tak, jak np. w Berlinie, stacji benzynowych z białą czerwonymi konturami orła?

- Nie tylko w Berlinie. Spółka „Orlen” ma obecnie w północnych Niemczech 494 stacje benzynowe. Ale stacje, oferujące pełną skalę naszej produkcji, to oczywiście, ostatni etap ekspansji rynkowej. Dodajmy, bardzo nośny marketingowo, z czego zdajemy sobie sprawę. Wierzę, że właśnie takie decyzje zapadną w stosunku do czeskiego rynku. „Orlen” jest zainteresowany zakupieniem tu ponad stu stacji benzynowych. Jest nam to tym bardziej na rękę, że gros naszej produkcji jest zlokalizowane na południu Polski. Rynek czeski jest więc dla nas bardzo atrakcyjny i będziemy się starali robić wszystko, by ugruntować na nim swoją pozycję. Traktujemy to jako budowanie przyczółka w nowej gospodarce i jakościowo Europe.

■ ■ Dlaczego jest to rynek atrakcyjny? Nie wydaje się ciasny?

- W porównaniu z bardzo konkurencyjnym rynkiem środków smarnych w Polsce jest tu ciągle dość miejsca. Wynika to z odmiennych dróg rozwoju obu gospodarek. W Polsce od początku przemian było aż sześć państwowych firm konkurujących ze sobą, oprócz tego mamy nad Wisłą liczną konkurencję prywatną posiadającą duże zakłady produkcyjne. Tu tego nie było i

nie ma. Do tego należy dodać konkurencję zagraniczną. Ta jest i tu, ale mniejsza.

Czeski rynek jest chłonny, bo jest tu rozwinięty przemysł i motoryzacja. Zużycie olejów na jednego mieszkańca jest wyższe niż w Polsce - dodaje W. Barzyk.

■ ■ Mieszkańcy naszego regionu są bardzo wrażliwi na sprawy ekologiczne. Czy wasze produkty nie obciążą środowiska naturalnego?

- Pod względem norm jesteśmy w światowej czołówce w uzyskiwaniu wyrobów z ropy. A w produkcji paliw, nawet wyprzedziliśmy normy, które będą obowiązywać w Europie za kilka lat, np. określające zawartość siarki. To główny parametr świadczący o jakości paliwa. Natomiast jeśli chodzi o smary i oleje, należy dodać, że są one produkowane na dodatkach światowych producentów o ustalonej renomie. Jako jedni z pierwszych w Europie wypuściliśmy olej klasy SL do silników z zapłonem iskrowym. Olej o najwyższej jakości. W naszej działalności staramy się wprowadzać towar najlepszy, taki by był konkurencyjny i pod względem jakości, i pod względem ceny, w stosunku do wszechogarniającej oferty zachodniej. W RC będziemy chcieli oferować całą skalę naszej produkcji - dokończył Mariusz Kubera.

Rozmawiała M. RADŁOWSKA-OBUSNIK



▲ Wacław Barzyk oraz Mariusz Kubera ze spółki „Orlen Oil” wierzą w sukces spółek „Orlenu” na czeskim rynku.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

W KALENDARZU MORAWSKO-ŚLĄSKIM NA ROK 2004 PADA O POLAKACH WIĘCEJ NIŻ JEDNO SŁOWO

Mogło być jeszcze fajniej

Wertując karty publikacji traktujących o naszym regionie, odczuwamy nieraz nieprzepartą potrzebę przekonania się na piśmie o naszej tu, Polaków na Zaolziu, bytności. Zwłaszcza w przypadku wydawnictw czeskojęzycznych aż korci nas, żeby sprawdzić, czy przynależny do większości autor zechciał nas dostrzec.

Pod takim właśnie kątem zabrałam się do przeczucia kart wydanych ostatnio przez ostrawski Syndykat Dziennikarzy i szonowskie wydawnictwo „Tilia” „Kalendarz Morawsko-Śląski 2004” (Moravskoslezský kalendář 2004). Cóż, przyznaję, że jako osoba poruszająca się w sterylnie niemal czystym, polskim środowisku szukałam potwierdzenia sensu zapędzania naszych pociech do uczenia się o Ali i kocie z polskiego elementarza.

Przezornie nie sięgałam po wzmiankowany kalendarz z nazbyt wygórowanymi wyobrażeniami. Nie spodziewałam się w nim znaleźć ani wspomnień o Jurze spod Grónia, ani zarysu dziejów polskiego śpiewactwa na Zaolziu. Nie odczułam więc zawodu. W kalendarium imion obok czeskich i słowackich znalazłam

również polskie, a obok - oddzielnie wyeksponowany spis świąt obchodzonych w Macierzy. Przekonałam się również, że w kalendarium historycznym przy poszczególnych datach nie brakuje wzmianek na temat wydarzeń z polsko-czeskiego pogranicza. Jak z ulgą stwierdziłam, bynajmniej nie zostały one jednak ograniczone do przypomnienia momentów zwrotnych w polsko-czeskim konflikcie z lat tuż po pierwszej i tuż przed drugą wojną światową. Odnotowano tu bowiem również takie daty, jak: 4 lipca 1112 r. (umocnienie pokoju nad Nysą przez księża czeskie Władysława i Sobiesława oraz polskiego księcia Bolesława), 28 sierpnia 1898 r. (zorganizowanie na Praszewie polsko-czeskiego obozu skierowanego przeciwko niemieckiemu uciskowi naro-

dowościowemu), 14 października 1951 r. (początek Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego) i kilka innych.

O perspektywach polskiej mniejszości we wspólnej polsko-czesko-zachodniej Europie miałam natomiast przekonać się o kilkadziesiąt stron dalej w przyczynku Mečislava Boráka Narodowości w okręgu morawsko-śląskim. Mile połączona poczułam się już bodając przy czwartym zdaniu, w którym przeczytałam, że Już przed wojną stworzyli (Polacy - B. S.) godną podziwu sieć własnych szkół, stowarzyszeń, spółdzielni, periodyków oraz innych organizacji i instytucji narodowościowych. Gdy kilka linijek dalej autor zastąpił czas przeszły teraźniejszym, było mi jeszcze przyjemniej. Polacy mają dobrze funkcjonujące szkolnictwo narodowe, prasę, audycje radiowe i telewizyjne, teatr, wydawnictwa itp. - czytałam, by w końcu natknąć się na konkretne, niestety mniej optymistyczne, bo podłożone cyframi, dane. Podczas spisu ludności w 1991 r. żyło ich (Polaków - B. S.) w naszym regionie 46 639, dzisiaj już tylko 38 908 osób. M. Borák zaraz jednak dodaje: Nadzwyczajna aktywność przedstawicieli tejże mniejszości gwarantuje jednak, że społeczność Polaków będzie pomyślnie się rozwijać i w nowych warunkach, po wejściu Polski i RC do wspólnoty państw europejskich.

Podbudowana prognozą „znającego się na rzeczy Czecha-historyka, odkładam kalendarz. Na tylnej stronie okładki otwiera się przede mną dobrze znany mi widok - górnośląski kościółek na Sałajce. Świetnie, jest więc również kawałek „naszego” beskidzkiego pejzażu. Dla pewności sprawdzam, czy się nie pomyliłam. Czytam: akwarela J. Procházky Kościółek na Sałajce w Łomnej Dolnej. A mogło być tak fajnie...

BEATA SCHÖNWALD

■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■

Ciekawe, czy się dogadają czyli Lekcja unijna nr 1

Wpadłam na pomysł zorganizowania spotkania rodzinnego na sto osób. Wszystkie babcie i dziadkowie, wujkowie i ciocie z dziećmi i dziećmi ich dzieci. Pomysł wspaniały. Śniło mi się to spotkanie po nocach. Widziałam tłumy wujków i cioci, ciastka, napoje, kaptcie na zmianę - bo ciocie cierpią na reumatyzm a w butach po dywanach chodzić nie będą... Cuda!

Obudziłam się złana potem. Uświadomiłam sobie bowiem, że wujek Marek nie cierpi cioci Alinki, kuzyn stryjeczny kuzynki Ani nie zniesie widoku pryszczu na twarzy brata Ani, a obok wujka An-

drzeja nikt nie chce siedzieć, bo wujek Andrzej specyficznie pachnie. Jedna dziesiąta rodziny nie dosłysz, druga dziesiąta ma krewki charakter, więc powstanie taki rumor, że porozumienie rodzinne diabli wezmą.

Sen zmienił się w koszmar, wobec czego przestałam spać. Po upływie kilku dni nie mogłam już niczego zjeść, zaczęłam obgryzać paznokcie, na twarzy pojawiły się nerwowe tiki. Rodzina stwierdziła, że zwirowałam z natłoku pracy i załatwiła mi psychologa.

Pewnie skończyłabym w szpitalu dla wariatów, gdyby z pomocą

nie przyszła mi... Unia Europejska. Otóż ambasadorzy i ministrowie w Brukseli po rozszerzeniu będą pracować w wymarzonych warunkach. Stół w sali nr 354 jest tak wielki, że jeśli ktoś zechce zobaczyć osobę przemawiającą na drugim końcu, musi uzbroid się w lornetkę teatralną - idealne rozwiązanie dla wujka Marka, ciotki Alinki i innych. Wprowadzono tam też specjalną wykładzinę pochłaniającą niepożądany gwar. Każdy ma swojego tłumacza - wręcz wymarzona sytuacja w naszym środowisku zaolziańskim, gdzie babci trudno porozumieć się z wnukiem, bo ten zawzię-

cie twierdzi, że po naszymu nie rozumie. I co najważniejsze, nie ma walki o lepszy fotel - co sześć miesięcy ministrowie przesiadają się o jedno miejsce. Tak więc co sześć minut cała rodzinka wstaje, podnosi prawą rękę do góry i przesuwają się w kierunku podniesionej ręki.

W takiej sytuacji ja przyjęcie urzędam w Brukseli!

Tylko jedno pytanie chodzi mi po głowie. Jak w takich warunkach można osiągnąć jednomyślność? Czy aby rządy w Brukseli nie będą zbyt często przypominać spotkania u cioci na imieninach?

HALINA SIKORA

Brzeskie poetów rozmowy (1)

W dniach od 23 do 29 października odbywał się XIV *Najazd Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu*. Z Aoalzia brali w nim udział **Jan Pyszko** i **Marek Słowiaczek**. Bardzo gorące przyjęcie przez organizatorów i uczestników z Polski, Litwy, Rosji, Niemiec (Łużyce) oraz Tunezji stworzyło niepowtarzalną atmosferę, sprzyjającą nocnym poetów rozmowom.

Na uwagę zasługuje fakt, że po wypełnionym wieloma zajęciami dniu twórcy mieli jeszcze ochotę do dyskusji na nurtujące ich pytania. Podczas takich właśnie spotkań pozwoliłem sobie zadać kilka pytań niektórym uczestnikom *Najazdu*.

BENO BUDAR, poeta, wydawca pisma dla dzieci z Budziszyna:

Mało nas

■ **Liczebność Serbów Łużyckich niebezpiecznie maleje, a w ślad za tym kurczy się i zanika ich kultura. Czy twoim zdaniem w poezji można upatrywać pewnego rodzaju deskę ratunku?**

Najważniejsza jest rodzina. Niestety praktycznie co tydzień powiększa się grono małżeństw niemiecko-łużyckich. Towarzystwo szkolne Domovina opracowało projekt „Vita!”, który obejmuje dzieci w wieku od trzech do sześciu lat. Jego praktyczna realizacja polega na zachęcaniu rodziców z małżeństw mieszanym lub niemieckich do zapisywania dzieci do przedszkoli i szkół łużyckich. Warunkiem jest oczywiście absolutna zgoda ze strony rodziców na podjęcie nauki wyłącznie w języku łużyckim. Za podjęciem takiej decyzji przemawia przede wszystkim fakt opanowania przez dziecko języka obcego, w tym wypadku słowiańskiego – to inwestycja w przyszłość.

Eksperyment trwa już pięć lat, dzieci są już dziś w drugiej klasie szkoły podstawowej i mówią po łużycku. Jeszcze osiem lat temu łużyckie dzieci miały swoje klasy. To jednak historia.

Dziś, w ramach wspomnianego projektu, w wielu szkołach mamy klasy mieszane. Musimy więc żyć w zgodzie. Ten projekt to nasza ostatnia szansa, gdyż dochodzi już do zamykania całych szkół. Obowiązuje nas limit dwudziestu uczniów w klasie. Trzy lata temu w pewnej szkole mieliśmy siedemnastu uczniów (protest przeciwko zamknięciu szkoły obiegł prawie ca-

łą Europę). Niestety tej placówki nie udało się uratować. Chodziło o szkołę średnią, czyli w naszym wypadku o uczniów klas od piątej do dziesiątej.

Poezja pomaga ratować ten stan. Idzie przecież o krótką formę literacką, która odpowiada młodzieży. Obecnie liczy się czas, na znaczeniu zyskuje więc forma przekazu. Nikt nie jest zainteresowany długimi powieściami. Poza tym tekst poetycki jest przekazem, który utrwała język w umysłach młodych ludzi. W związku z tym uważam, że poezja powinna pokazywać konflikty, śpiewa i problemy.

Kultura łużycka ma mocne korzenie literackie. Najwięksi Łużycanie byli poetami. Idzie głównie o nauczycieli oraz księży katolickich i ewangelickich. Do współczesnych twórców literatury należą m.in. Kito Lorenc, Benedykt Dyrlich oraz Maria Kravrec.

WOJCIECH PIOTROWICZ – poeta z Wilna:

Recepta na polskość

■ **Czy poezja jest receptą na polskość?**

Dla mnie bliskie są te sprawy, które zahaczają o Wilno. Kocham poezję, a Wilno ma bardzo bogatą polską tradycję poetycką. W 1548 roku gościł w Wilnie Zygmunt August wraz z Janem Kochanowskim. Kochanowski uwiecznił wówczas powódź w jednym ze swoich wierszy, który wydał w 1558. Jakub Janowski, poeta i tłumacz, kierował powstaniem kościuszkowskim, a raczej jego skrzydłem na Litwie. Wspomina o tym Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”. Właśnie tu narodził się wielki polski romantyzm. W połowie XVIII w. Adam Naruszewicz prowadził wykłady na tutejszym Uniwersytecie. Literackie dwudziestolecie międzywojenne również jest związane z Litwą. Dziś z tego okresu pozostał nam tylko Miłosz. Mieszkając w Wilnie nie da się nie pisać i nie czytać poezji. Upowszechnianie tej wiedzy poma-

ga zrozumieć i wychować nasze dzieci w polskość. Widzimy więc, że poezja jest receptą na polskość. Jest ona bowiem jednym ze środków wychowawczych.

MAŁGORZATA RUDOWICZ oraz WOJCIECH KOWALCZYK – artyści z Krakowa:

Sztuka się zdegradowała

■ **Oboje jesteście przedstawicielami krakowskiego środowiska artystycznego – Konfraterni Poetów, której przewodniczy znany w kręgach literackich Jacek Lubart-Krzysica. Kraków jest miastem od wieków związanym ze sztuką i artystami. Czy klimat *Najazdu* jest porównywalny z atmosferą Krakowa?**

Pani Maria: Sztuka jest obecna wszędzie. Jaka ona jest zależy wyłącznie od ludzi. To, że w Krakowie jest wiele osób zajmujących się sztuką, nic nie znaczy. Są tutaj studenci, poeci, pisarze, graficy, rzeźbiarze, mnóstwo galerii i wystaw – i co z tego.

Pan Wojciech: Miałem okazję wystawiać swe grafiki w mniejszych miejscowościach, takich jak Łomża, Sieradz. Wystawy spotykały się tam z gorącym przyjęciem. Mieszkańcy są tam serdeczniejsi, bardziej otwarci na sztukę niż w dużych miastach, gdzie nadmiar wystaw powoduje, że ludzie są wręcz zniechęceni i zdęgowani. Otwarcie nowej wystawy jest praktycznie niezauważalne.

Pani Maria: Oczywiście, że wystawa w prestiżowej galerii dodaje rangi artyście. Osobiście zachęcam ludzi do podejmowania studiów w większych miastach, ale ważne jest, by ci ludzie wrócili. Przecież oni mogą stać się atrakcją w własnej miejscowości. Zachęcam miejscowe samorządy do działań. Artysta to chluba miasta, fenomen, o którego trzeba dbać, a nikt nie robi tego lepiej niż mieszkańcy małych miejscowości. Uważam, że każda taka miejscowość powinna mieć swego artystę.

Pan Wojciech: Brzeg to cudowne miasto. Piękne pod względem architektonicznym. Pod względem zabytków i panujących na ulicach atmosfery jest porównywalny do Krakowa. A na dodatek są tu świetni ludzie. No i świetne wystawy!

Pani Maria: Zabytki w Brzegu nie ustępują miejsca Krakowowi. W dużym mieście jednak zabytki dominują niejako nad ludźmi – i to

jest tragiczne. Mnóstwo się tutaj dzieje, sam rynek jest ciekawym zjawiskiem, jednak co do sztuki – jest ilość, ale brak jakości. Często odwiedzam różne galerie, lecz muszę przyznać – ekspozycje nie zwalają mnie z nóg. Ciekawie bywa w Muzeum Narodowym, a co do reszty to... wstyd czasami popatrzyć. Degradacja sztuki, jeśli można tak powiedzieć, na pewno ma związek z upadkiem tak zwanego sponseringu. Dawniej byli jeszcze ludzie, były firmy, które czekały, żeby ktoś przyszedł po pieniądze. Dziś już tego nie ma.

Pan Wojciech: Duże miasta, a szczególnie ośrodki artystyczne pilnują swoich struktur. Goście z zewnątrz są zapraszani na pojedyncze imprezy, bo wtedy nikomu nie zagrażają. Pokażą, co mają do pokazania i wyjeżdżają. Wewnętrzna hierarchia pozostaje nienaruszona, niezachwiana.

WALERIJ DUDAJEW – poeta z Moskwy:

Oczekiwanie na cud

■ **Mam dwa pytania. Pierwsze - czy twoja poezja identyfikuje się z duszą słowiańską. Drugie - czy masz oryginalny sposób i pomysł na uprawianie poezji?**

Uważam, że poezja skłania się ku ogólnosłowiańskiej kulturze. Podział idei słowiańszczyzny z punktu widzenia historycznego wydaje mi się nienormalny. Przecież głągolica powstała dla wszystkich Słowian bez podziałów. Niewątpliwie słowiańszczyzna to całość mojej poezji. Najważniejszy jest jednak mój świat – Rosja i Rosjanie. Dużo miejsca poświęcam miłości i sprawom międzyludzkim. Ważny jest portret poetycki normalnego człowieka, pejzaż, poprzez który można pokazać różne uczucia. Bardzo ważny jest dla mnie płynący czas i przestrzeń w kontekście rosyjskim. Moja poezja żyje w nadziei oczekiwania



FOT. JANINA CIUPEK

nia na cud. Jest poezją fletu i klawesynu.

KONSTANTYN PASKAL – poeta i pieśniarz z Riazania:

Ognisko literatury

■ **Uczestników *Najazdu* urzekł swym talentem muzycznym. Czujesz się bardziej pieśniarzem czy poetą?**

Pomimo iż nagrałem płytę, uważam się przede wszystkim za poetę. Na spotkania niechętnie zabieram gitarę, bo wtedy słuchacze zapominają, że jestem poetą. Prezentuję, tak jak Walerij, styl klasyczny, czyli jak u Puszkina – poezja dążenia do ideału. Ideałem jest tutaj połączenie czystej duszy z miłością. Jeżeli mówimy o poezji, której oddałem duszę, to mam na myśli poezję riazzańską. To ojczyzna Polonońskiego, poety XIX wieku. To tutaj Sołżenicyn napisał „Archipelag Gulag”. Riazan jest od wieków związany z literaturą. W czasach współczesnych takie ogniska wielkiej literatury istnieją również w innych krajach. Niestety są one bardziej zamknięte w sobie. Festiwal poezji, taki jak w Brzegu, pozwala otworzyć się na świat, uzmysławia, że jest możliwy taki punkt na ziemi, który łączy literaturę różnych narodów.

Rozmawiał

MAREK SŁOWIACZEK

JUBILEUSZ 90-LECIA POLSKIEJ BIBLIOTEKI W SKRZECZONIU

Jasny kaganek oświaty

W sobotę 15 listopada o godz. 15 w skrzeczonińskim Domu PZKO rozpoczyna się obchody 90-lecia istnienia polskiej Miejscowej Biblioteki Ludowej. Odbędzie się tradycyjny kiermasz książek, z okolicznościowym programem kulturalnym wystąpią uczniowie dolnolutyńskiej szkoły i chór mieszany „Hasfo”, a podczas spotkania autorskiego Jan Pyszko zapozna zgromadzonych ze swoim dorobkiem poetyckim.

Ofiarni pionierzy

Na początku XX w. rozwój bibliotek na naszym terenie w dużej mierze zależał od ofiarności i zaradności światłych obywateli oraz niektórych organizacji społecznych, szczególnie Macierzy Szkolnej. Najbardziej zapalonymi zbieraczami książek do nowo zakładanej polskiej biblioteki w Skrzeczoniu byli: **Józef Krajczyk**, **Jan Wałoszek** i **Adam Jaworzyn**, kilkanaście woluminów przekazała za pośrednictwem nauczyciela **Jana Zydry** miejscowa polska szkoła. W ten sposób zostały stworzone sprzyjające warunki dla uruchomienia Biblioteki Ludowej. Ostatecznie została ona założona w 1913 r. z inicjatywy Miejscowego Koła Macierzy Szkolnej, na którego czele stał przewodniczący **Jan Prymula**. Pierwszym bibliotekarzem był **Karol Łapisz**, podniszczony książki ofiarne zaczął wtedy naprawiać **Józef Franek**.

Lata rozkwitu

Pewien zastój w działalności biblioteki nastąpił w latach 1914-1918, czyli w okresie I wojny światowej. Dzięki staraniom **Tomasza Wróbla**, **Józefa Górnego** seniora i wielu innych biblioteka zaczęła się w pełni rozwijać w okresie powojennym, głównie zasługą otwarcia w Cz. Cieszyźnie Księgarni Macierzy Szkolnej, w której można było nabywać nowe książki. Kolejnymi bibliotekarzami byli: **Józef Strządała**, **Adam Jaworzyn** oraz nauczyciel-

ki przedszkola - **Wróbiówna**, **Wałoszkówna**, **Babiszówna** i **Florkówna**.

Koło Macierzy Szkolnej zakupywało rocznie z własnych funduszy po kilkanaście nowych książek. Wg sprawozdania Macierzy Szkolnej w 1929 r. biblioteka liczyła 304 dzieła w 316 tomach oraz 53 czytelników. Zanotowała łącznie 802 wypożyczenia.

Wędrownie biblioteki

W okresie kryzysu gospodarczego brak pieniędzy uniemożliwiał prowadzenie dalszych zakupów. Sytuację ratował Zarząd Główny Macierzy Szkolnej, organizując z własnych funduszy tzw. biblioteki wędrownie. Były to małe szafki po 50 książek każda, które wypożyczano miejscowym bibliotekom na dwa lata. Można było w nich znaleźć przede wszystkim zestaw dzieł takich polskich pisarzy, jak Henryk Sienkiewicz, Adam Mickiewicz, Eliza Orzeszkowa, Józef Kraszewski czy Bolesław Prus.

Tragicznym w skutkach okazał się dla biblioteki rok wybuchu drugiej wojny światowej. We wrześniu 1939 spalono wszystkie polskie książki z Biblioteki Ludowej, taki sam los spotkał również polskie książki z biblioteki szkolnej.

Pod egidą PZKO

Po wyzwoleniu z inicjatywy nowo powstałych polskich organizacji PZKO i SMP ponownie uruchomiono Bibliotekę Ludową

w Skrzeczoni. Ocalałe po domach książki znoszone do prywatnego mieszkania ówczesnego kierownika szkoły **Jana Zydry**, gdzie odbywało się wypożyczanie. Księgozbiór liczył wtedy ponad 200 dzieł. Opiekę nad biblioteką przejęło MK PZKO, przeznaczając rocznie określoną kwotę na zakup nowych książek.

W 1950 r. bibliotekę przeniesiono do świetlicy PZKO i SMP, mieszczącej się w budynku **Alfreda Klisna**. Przez okres jednego roku bibliotekarzem był **Edward Gorewoda**, po nim do końca 1953 r. **Erwin Pietrzyk**. Od stycznia 1954 bibliotekarką została **Elżbieta Wójcik**. Wtedy też świetlica MK PZKO została przeniesiona do budynku **Hugona Szewczyka**. Stopniowo rosła liczba czytelników i powiększał się księgozbiór, który w 1960 r. liczył już ponad tysiąc pozycji. W latach 1956-63 odbywały się w bibliotece konkursy czytelnicze z udziałem komisji Zarządu Głównego PZKO. W 1962 r. przystąpiono również do urządzania tradycyjnych kiermaszy książek, które organizowane są do dziś w ramach Miesiąca Oświaty, Książki i Prasy.

Nowe patronaty

Przełom w dziejach stanowił rok 1965, kiedy bibliotekarstwo zaczęło podlegać powiatowemu wydziałowi kultury. W efekcie polska biblioteka została przekształcona w oddział czeskiej biblioteki w Skrzeczoni, za której pośrednictwem otrzymywała rocznie 30-40 nowych polskich książek. Kolejna reorganizacja nastąpiła w 1970 r. Wtedy skrzeczonińska biblioteka weszła w skład Biblioteki Miejskiej w Boguminie, zachowując nazwę Oddziału Polskiego w Skrzeczoni.

Kierownictwo biblioteki miejskiej od samego początku bardzo przychylnie odnosiło

się do potrzeb skrzeczonińskiej biblioteki. Szczególną życzliwością darzyła ją zwłaszcza kierowniczka **Marie Sedláčková**. Pod koniec 1982 r., czyli po 29 latach, ze względów zdrowotnych zrezygnowała z prowadzenia biblioteki **Elżbieta Wójcik**. W latach 1983-1993 prowadził bibliotekę **Otto Guziur**.

Potrzebna placówka

We wrześniu 1983, podczas obchodów 60-lecia Biblioteki Miejskiej w Boguminie (założona w 1923 r.) oddziały polski i czeski biblioteki w Skrzeczoni zostały uhonorowane przez Bibliotekę Powiatową w Karwinie Aktami Uznania. Ponadto skrzeczonińska biblioteka zajęła czołowe miejsce w konkursie ogólnopolskim w i z tej okazji w czerwcu 1987 kierownikom obu jej oddziałów uroczyste przekazano w Nitrze na Słowacji Akt Uznania.

W ostatnich 10 latach kierowniczką polskiej biblioteki jest **Danuta Guziur**. Biblioteka posiada 50 stałych czytelników, do których dyspozycji jest ok. 2500 książek. Można tu również wypożyczyć polskie czasopisma, np. „Panoramę”, „Panią Domu”, „Vivé”, „Przekrój”, „Twój Styl”, „Naj”, „Wprost”. Trafiają tu one z bogumińskiej biblioteki miejskiej, a także dzięki uprzejmości mgr **Elżbiety Stróczyk** z Cz. Cieszyzna i inż. **Aurelii Bakaj** z Raciborza. Swego czasu dla czytelników o słabym wzroku były do dyspozycji kasety z nagraniami polskich książek, udostępniane przez Bibliotekę Powiatową w Karwinie. Placówka ta również dwa razy w roku przekazuje skrzeczonińskiej wymienialny zbiór 30-50 nowych polskich książek.

Na podstawie zapisów kronikarskich **Rudolfa Wójcika** opracował

TADEUSZ GUZIUR

Na Luzie

MŁODZIEŻOWA RUBRYKA NIE TYLKO INFORMACYJNA NR 19

Nie taki diabeł straszny...

Byłam pewna, że paplania na ten temat macie już powyżej uszu i pisanie o tym byłoby zupełnie zbędne. W końcu w szkole nie powtarzają nic innego, jak: „Egzaminy, egzaminy!”. Potem jednak zapytała mnie jedna z drugiej koleżanka, jak to tam z tymi „wstępnymi” wygląda, później kolega, czy faktycznie są takie trudne, jak o nich mówią, wreszcie odwiedziła mnie kuzynka i podzieliła się dylematem: czy w owym dniu bardziej stosowna będzie czerwona, czy też niebieska spódniczka. W związku z tym postanowiłam jeszcze raz przetrząsnąć problematykę **egzaminów wstępnych** wzdłuż i wszerz, by zadośćuczynić wam dziewczątkom i mieć święty spokój.

Po pierwsze: by móc zdawać egzaminy, wiadomo, trzeba wysłać zgłoszenie. Z kolei, by móc go wysłać, trzeba pierw **wybrać szkołę**. Wybór ten powinien się opierać przede wszystkim na waszych zainteresowaniach. Z doświadczenia jednak wiem, że na ostateczną decyzję składa się wiele innych czynników, takich jak koledzy, rodzice, nauczyciele, oceny... Nie powinniście jednak zapomnieć, że to wy będziecie uczęszczać do tej budy przez kilka najbliższych lat, wy będziecie wkuwać to i owo i tym samym kreować swoją przyszłość. W związku z tym decyzja ta miałaby być jak najbardziej „wasza”. Całkiem niezłą pomocą okazują się tzw. „**dni otwartych drzwi**”, które organizują prawie wszystkie szkoły zawodowe i średnie - tam zazwyczaj dowiecie się coś niecoś o danej szkole, stwierdzicie, czego będziecie się uczyć, obejrzyjecie budynek, zwieciecie na jakiś czas z lekcji...

Po drugie: kiedy wybraliście już szkołę, a co z tym idzie w parze, stwierdziliście, z czego przyjdzie wam zdawać egzaminy wstępne, rozpoczynajcie się najmnij popularny etap, czyli **edukacja przedegzaminowa**. Zdaniu, które teraz nastąpi, proszę poświęcić najwięcej uwagi. Jeżeli w podstawówce w miarę systematycznie przygotowywaliście się do lekcji, a przed egzaminem poświęcicie kilka godzin na krótką

powtórkę, powinniście zdać z łatwością. Szczerze, egzaminy wstępne to naprawdę nie taki straszny diabeł, jak go malują. Więc nie załamujcie się, nie wpadajcie w depresję, nie róbcie zamieszania. Postawa „ja nic nie umiem - nie zdam” na nic się nie zda. W ostatecznej fazie będziecie tak zestresowani, że naprawdę może wam się nie udać. Z drugiej strony, przekonanie o własnej genialności także nie bardzo się opłaca. Ogółem rzecz biorąc, obowiązuje zasada, że kilka godzin intensywnej nauki wychodzi tylko na dobre. Zresztą wkuwanie i tak was nie ominie, bo pamiętam, że przed egzaminami nauczyciele wlewali do nas wiadomości kubkami, czy tego chcieliśmy, czy nie.

I wreszcie po trzecie: gdy już nastąpi ten wielce oczekiwany dzień, proszę się **wyluzować**, uśmiechnąć (dla mojej kuzynki: ubrać należy to, w czym czujecie się naj-

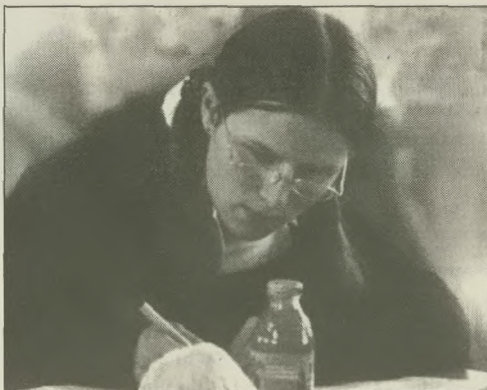
wygodniej) i na pewno uda wam się bez kłopotów, z łatwością zdać. **trinity**

»DNI OTWARTYCH DRZWI« W NIEKTÓRYCH SZKOŁACH ŚREDNICH:

Akademia Handlowa w Cz. Cieszyń: 2 grudnia 2003 oraz 20 stycznia 2004 (8:00-16:00)

Gimnazjum w Cz. Cieszyń: 14 listopada 2003

Technikum Przemysłowe w Karwinie: 10 grudnia 2003 (od godz. 15:00)



✧ LUŻNA RECENZJA ✧

Lord of the...

...**Dance**. Lord of the Dance to grupa taneczna wywodząca się z Irlandii. Jej założycielem i choreografem jest Michael Flatley. Powstała w 1996 roku i od samego początku zbiera najlepsze oceny, o jakich może tylko marzyć tancerz. Na prawie dwugodzinny program zatytułowany „Riverdance” składa się opowieść o walce dobra ze złem irlandzkich i celtyckich postaci mitycznych i elfów. Michael jako „Król Tańca” zmagą się z siłami ciemności i zła, ostatecznie zwyciężając.

Na widza spada taki ogrom wrażeń, że długo po wyjściu nie może uwierzyć w to, co zobaczył. Niesamowita kompozycja muzyki celtyckiej, tańca, śpiewu, gry świetlnej i fajerwerków stwarza niepowtarzalny klimat. Chwilami wydaje się, że odbiorca przenosi się na łono irlandzkiej natury, po czym natychmiast mdleje z wrażenia pod presją następnej sceny. Do stworzenia tego efektu nie są potrzebne ani krew, ani przemoc. Choreografia tańców jest tak perfekcyjna, że niektórzy próbują nieraz na siłę znaleźć ja-

kieś potknięcia. Ale nie koncentrując się na pokazie tancerzy angielskich i irlandzkich, nie warto zajmować miejsca na sali. Tańce wywodzą się z tradycyjnego irlandzkiego folkloru, w który włączony jest taniec współczesny, a przede wszystkim znakomity step. Muzyka - nieraz wolna i straszliwa, innym razem skoczna i wesola - jest kolejnym elementem spektaklu. Często wypełniana jest grupowym stopowaniem ponad 30 osób - co robi piorunujące wrażenie. Inne detale, jak śpiewy solistek czy gra na skrzypcach dodają barwy całemu przedstawieniu.

Jak napisał kiedyś „Denver Post

Dance Critic” są dwie cechy charakterystyczne dla „Lord of the Dance”: przedstawienie na żywo nie ma szans konkurować z filmem wideo, który jest w sprzedaży; a Michael Flatley, jako twórca i choreograf, będąc na scenie sobą, bawiąc się dobrze tym, co robi, doprowadza publiczność do szata.

Czechy i Polska zostały już w tym roku zaliczone, ale gdy spojrzeć na przyszłoroczny grafik, widać, że w dniach 15-18 marca grupa ponownie zawita do Czech. Kogo nie stać na drogi

bilet, może sobie zafundować płytę ze ścieżką dźwiękową lub film. Polecam puszkin



• e-mail: naluzie@seznam.cz
• adres: Filia „GL”, ul. Komen-
skiego 4, Cz. Cieszyń • Numer
zamknięto 6. 11. 2003 •

NIE przegap!

Z punktu widzenia organizatorów imprez jesień to idealna pora roku. Jeszcze nie ma śniegu, który zwabiłby potencjalnych imprezowiczów na narty, ale jest już dostatecznie chłodno, by obawiać się, że potencjalni imprezowicze zwieją na przykład na basen. W związku z tym organizatorzy organizują i organizują, a rubryka „Nie przegap!” pęka w szwach. Tym razem jest tak obszerna, że na pewno nie sposób jej przegapić. A więc udanego jesiennego imprezowania!

8. 11. - Jesteście ciekawi, czy ktoś jest w stanie wytrzymać dwanaście godzin tańczenia prawie że bez przerwy lub sami macie ochotę nieco poszaleć na parkiecie? Klub Młodych „Wicher” zaprasza do wędryńskiej Czytelnicy na Maraton Tańeczny. Początek: godz. 14.30.

12. 11. - Uwaga miłośnicy muzyki punk! W ostrawskim klubie „Boomerang” odbędzie się koncert zespo-

łu „Iné Kafe”. Początek: godz. 20.00, bilety: 100 Kč.

14. 11. - Koncert zespołu „Tata Bojs” we frydecko-misteckim klubie „Stoun”. Bilety: 210 Kč, info: www.stoun.f-m.cz.

14.-15. 11. - W Cz. Cieszyń tradycyjnie już odbywa się Cieszyński Festiwal Jazzowy. Miejsce: KaSS Strzelnica, początek: piątek godz. 16.30, sobota godz. 15.00.

17. 11. - Fani legendarnych „Beatlesów” nie powinni przegapić koncertu „The Backwards” (revival of „The Beatles”) w trzynieckiej „Trisii”. Początek: godz. 19.00.

18. 11. - Koncert zespołu „MIG 21” w ostrawskiej hali „Tatran”. Początek: godz. 19.30, bilety: 250 Kč.

20. 11. - Zespół „Čechomor” wystąpi w ostrawskim klubie „Fabric”. Start: godz. 21.00, bilety: 300 Kč.

21. 11. - „Red Hot Chili Peppers revival” w trzynieckim musiclubie „Harenda”. Początek: godz. 20.00.

22. 11. - Fani „U2” niechaj śpią do „Harendy”, gdzie odbędzie się koncert zespołu „U2 revival”. Start: godz. 20.00.

24. 11. - W trzynieckiej „Trisii” zaśpiewa František Nedvěd. Początek: godz. 19.00.

WSTĘPNIAK

Witamy Luzowców!

Przed Wami kolejny numer naszej luźnej rubryczki. Tym razem objętościowo nieco skromniejsza. Dziewiątacy pewnie już uczą się do egzaminów wstępnych, a o nich i o „Dniach otwartych drzwi” w szkołach średnich w artykule „Nie taki diabeł straszny”. Jednak nie można ciągle siedzieć nad nauką, dlatego zapraszamy na wystawę zdjęć - „Komu brak rozumu?”. Kompozycja muzyki celtyckiej, tańca i śpiewu - co to takiego? Czytajcie recenzję „Lord of the...”. Oraz jak zwykle dla wszystkich imprezowiczów i nie tylko dawka kultury w „Nie przegap!”.

redakcja

Komu brak rozumu?

Kto kojarzy czeskokocieszyński Pigmalion wyłącznie z nauką języków obcych, jest w wielkim błędzie. Otóż właśnie wczoraj odbyło się w Pigmalionie uroczyste otwarcie wystawy fotograficznej zatytułowanej „Brak rozumu”. Autorką wystawianych zdjęć jest uczennica trzeciej klasy gimnazjum, **Magda Toboła**.

To moja pierwsza wystawa, obecny jest więc lekki dreszczyk emocji. Jestem bardzo ciekawa, jak zwiedzający ocenią moje zdjęcia - wyznaje Magda. Na większości zdjęć autorka przedstawiła martwą naturę w sposób lekko niekonwencjonalny. Dlaczego wystawę zatytułowała akurat „Brak rozumu”, tego nie chce zdradzić. - Niech po zwiedzeniu wystawy każdy zinterpretuje to sobie po swojemu. Nie chcę, żeby ludzie obejrżeli tylko obojętnie moje zdjęcia i po-

szli do domu, ale żeby zastanowili się nad ich sensem lub bezsensem, a taki tytuł może skłonić ich do refleksji.

Magda nie ma żadnych wzorów, nikt nie podsuwa jej tematów zdjęć,

fotografuje to, co

ją zaciekawi.

W sprawach warsztatowych korzysta z rad znanych fotografików, jest też członkiem kółka fotograficznego w Cz. Cieszyń. Po zdaniu matury Magda chciałaby studiować fotografię. - Fotogra-

fia to moja największa pasja. Chciałabym w przyszłości robić takie zdjęcia, które uchyliłyby ludziom rąbka tajemnicy o prawdziwym świecie, dlatego marzy mi się praca fotoreportera.

Nie pozostaje mi więc nic innego, jak tylko życzyć Magdzie wielu sukcesów, a czytelników zaprosić w jej imieniu na wystawę do Pigmalionu.

H-Ala

W e wczesnym feudalizmie rozbójnictwem parali się też z powodzeniem, nieomal oficjalnie, rycerze - raubrittery godząc rzemiosło wojenne z rabunkiem, gwałt zaś ze stopniową sublimacją pojęć składających się na „czystą” ideę rycerskości i honoru. Przykładem niech będzie słynny Piast śląski, Bolesław Rogatka, pod Cieszyńem zaś legendarny Belko, pan na Starym Jabłonkowie - Gródku; tak przynajmniej chce podanie. Robert Zanibal w rękopisie z lat 1869-1872 („Księstwa Cieszyńskiego powieści, osobliwości, lud i jego obyczaje, śpiewy...”) jest na tropie całej ich zgrai. Oto co pisze o pochodzeniu nazwy Kocobędz: „Słowo kocobędzarcz

znaczy w starym śląskim języ-

ku tyle co rabuś. I też ludek nam opowiada, że zamek w Kocobędzu zbudowali rabusie i z tą napady i wycieczki swoje robili. Przez wygubienie tychże stał się zamek majątkiem księcia cieszyńskiego, aż go w r. 1267 książę Władysław zakonowi Dominikanów (? - benedyktynów - WS) w Orlowej dał”. Według podania ludowego zamek dwóch rabusiów rycerskich stał również w Dąbrowie. Było, nie było - wszak zaledwie o ślady nam idzie.

Jeśli Śląsk potraktujemy ogólniej, będziemy mogli przytoczyć obszerniejsze cytaty z „Historii Śląska od prądziejów do 1945 roku” Kazimierza Popiołka (Kato- wice 1972): „Zbliżała ich (książąt śląskich - WS) do Pol- ski plaga rozbójnictwa, szerzącego się przede wszystkim na polsko-śląskim pograniczu. Ślascy książęta utworzy- li w 1382 roku związek, na którego czele stanął książę cieszyński Przemko. Cała trudność polegała jednak na tym, że rozbójnicze bandy, zagrożone na terenie Śląska, uciekały na teren państwa polskiego. Bardzo często działo się również odwrotnie. Aby przeciwdziałać takim praktykom, związek śląskich książąt zawarł w 1397 roku porozumienie z Polską, która zniesieniem dokuczli- wego rozbójnictwa była w równym stopniu zaintereso- wana. Parę lat później, w 1402 roku powstał wielki ogóln- łośląski związek książąt, rycerstwa i miast”. Związki te, zdaje się, były odpowiedzią na wcześniejsze związki ry- cerzy - rozbójników. Czasy regencji Elżbiety w Polsce

zostały jednoznacznie ocenione ujemnie: „Za jej rządów działy się w królestwie polskim liczne grabieże, łupie- stwa i rozboje”. Rozbójnicy grasowali szczególnie w Wielkopolsce (to bodaj cytaty z Janka z Czarnkowa). Skądinąd jednak wiemy, że już za czasów Kazimierza Wielkiego grasowali na ziemiach polskich rabirytterzy, którzy w sąsiedniej Meklemburgii i na Śląsku stanowili kłeskę. Wiązali się w bractwa, których celem były napady na miasta i karawany kupieckie. Z tamtych czasów datuje się stara niemiecka inwokacja:

Von Koekeritzze, Luederitzze,
Von Krachten und Itzemplitze
Behuete uns Gott.

Z tych właśnie czasów, z czasów Karola IV, wywodzi się też najstarsza czeska ludowa pieśń zbrojnicka o napadzie na furmana (patrz rozdział: „Zbój- nicka ballada”).

Bandy rozbójnicze rekrutowały się z najróżniejszego elementu przestępczego, z opryszków jak również spó- ród zbiegów chłopskich (zjawisko zbiegostwa zanotowa- no po raz pierwszy w bulli papieża Grzegorza IX do książąt polskich w roku 1233) łączących się w groźne watahy, zwłaszcza w niedostępnych górach i puszczech.

„Już w średniowieczu znajdźmy wszystkie kla- syczne formy tych ruchów (chłopskich - WS): opór bier- ny - umyślnie przewlekane robót na pańskim, co szlach- ta zwie „lenistwem chłopskim”. Dalej otwarta odmowa pracy, następnie zbiegostwo, rozboje i wreszcie powsta- nia chłopskie” - pisze Marian L. Lach („Za króla Sasa”, Warszawa 1965). Specyficznym zjawiskiem dla szersze- go Podkarpacia, poza ukraińską hajdamacką bazują- cą na kozaczyźnie, było zbrojnictwo góralskie i ruch „oprysków”. Nie mogły one zaistnieć „bez długotrwa- łego rozwoju form niższych”. Badacze przyjmują, że zjawiska rozboju i zbrojnictwa kształtowały warunki ge- ograficzne (stepy ukraińskie, dzikie góry), ucisk narodo- wościowy i religijny (Ukraina), „wreszcie cały zespół zjawisk historycznych, jak tradycja długoletnich walk zbrojnych z Turkami i Tatarami, walk z węgierskimi bandami czy utarczek pogranicznych w górach”. (cdn.)

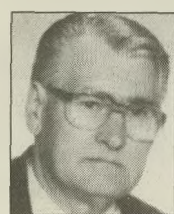
WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICZY

(3)

Panu Tadeuszowi Filipczykowi

ŚLĄZAKOWI ROKU

najsierdeczniejsze gratulacje i życzenia wszelkiej pomysłowości składa Sekcja Kobiet ZG PZKO. GL-156



Dnia 8. 11. 2003 obchodziłby 80. rocznicę urodzin nasz Drog

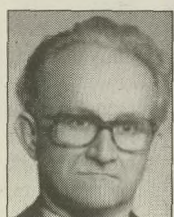
śp. RAFAŁ BYSTRON

z Hawierzowa Błędowic. Wszystkich, którzy Go znali o chwilę wspomnień i cichą modlitwę prosi rodzina. AD-250

W dniu 8 listopada obchodzi swój zany jubileusz

pani HELENA SZCZERBOWSKA

z Trzyńca Tarasu. Z tej okazji wszystkiego najlepszego a przede wszystkim zdrowia i ciągłej pogody ducha życzy swej długoletniej, ofiarnej skarbnicze jak najsierdeczniej zarząd MK PZKO Trzynieć 1 Stare Miasto. AD-253

*„Miłość nigdy nie ustaje“*

Dnia 9. 11. 2003 mija piąta bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego i Nieodżałowanego

śp. STANISŁAWA BOCKA

z Łyżbic. Ze smutkiem w sercu wspominają najbliżsi. GL-151



Mijają cztery lata, kiedy nas opuścił Kochana. Trudno zapamiętać tej nieodżałowanej straty. Brakuje nam Żony, Matki, Babci, Teściowej, Kuzynki, Szwagierki

śp. MARTECZKI FOLWARCZNEJ

z domu Pawlas. Zmarła 9 listopada 1999 roku. Zasmucona rodzina. GL-138

Dnia 10. 11. 2003 mija dwudziesta rocznica śmierci naszej Kochanej i Nieodżałowanej

śp. EUGENII PAWLASOWEJ

z Karwiny. O chwilę cichych wspomnień proszą syn i córka z rodzinami. RK-216

■ kina

KARWINA – Centrum: Johnny English (8, 9, godz. 15.30), American Pie: Wesele (8-10, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Rozwód po francusku (8, 9, godz. 17.00, 20.00, 10, godz. 17.00), Seksualna rekonstrukcja (10, godz. 20.00), **EX:** Kolebka życia (8, 9, godz. 19.00), **CZEŚKI CIESZYŃ – Central:** Małolat u taty (8, 9, godz. 17.15), Żelary (8, 9, godz. 19.30), Jedna ręka nie klaszcze (10, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Legalna blondynka (8, 9, godz. 17.30), Plugawe życie (8, 9, godz. 20.00), Liga wyjątkowych (10, godz. 17.30, 20.00), **BYSTRZYCA:** Biały Oleander (8, godz. 18.00).

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Czeski Cieszyń do 17. 11. wystawa Stanisława Zormańca „Dziedzictwo drzewo”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ WIELKA GALERIA, Cz. Cieszyń do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyń, Hlavní třída 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyń – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělňická 14: do 4. 1. 2004 wysta-

wa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ INTERCLUB, Karwina: do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIA: do 26. 11. wystawa „Ziolo dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte pon: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadraňa Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE KARWINA, foyer 6. 11. wernisaż wystawy „Karwina romantyczna” – zdjęcia Petr Pavliňák, obrazy Roman Schmucker.

BIBLIOTEKA REGIONALNA**■ kronika rodzinna***„Człowiek szlachetny, odchodząc do wieczności nie umiera, ale żyje w sercu i pamięci”.*

Dnia 8. 11. 2003 minie druga rocznica śmierci Kochanej Żony

śp. RÓŻY MOTLOCHOWEJ

ze Stonawy. Za chwilę wspomnień i modlitwę dziękuje mąż. RK-205

*„Kto kochał, nie zapomni, kto znał, niechaj wspomni”*

Dnia 9. listopada mija czwarta rocznica śmierci naszej Ukochanej Żony, Mamusi, Babci, Prababci

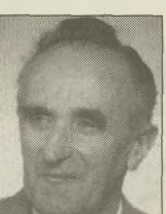
śp. ANNY SIKOROWEJ

z Trzyńca Łyżbic. Zarazem 30. 11. br. wspomnimy Jej niedożytych 80 lat. O chwilę wspomnień proszą mąż i córki z rodzinami. AL-069

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 5. 11. 2003 zmarła nagle w wieku 82 lat nasza Ukochana Mamusia, Babcia, Siostra i Ciocia

śp. WANDA FIGURNA

emerytowana nauczycielka, zamieszkała w Karwinie Granicach. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 11. 11. 2003 o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Karwinie Mizerowie. Zasmucona rodzina. RK-215

*„Czas jak potok płynie w dal, a w sercu pozostaje smutek i żal”.*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5. 11. 2003 zmarł w wieku 76 lat Drogą nam Ojciec, Dziadek, Brat, Teść, Szwagier i Wujek

śp. JAN SKARKE

z Trzyńca. Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 12. 11. 2003 o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w Trzyńcu. W smutku pogrążona rodzina. GL-157

NA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeckiego.

■ zaproszenie za Olzę

KSIĘGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka 6, Cieszyń: do 4. 12. poplenerowa wystawa fotografii CTF i ZTF „BESKIDY 2003”. Otwarte po-pt: 9-17, so: 9-13.

MUZEUM W CIESZYŃNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszyń, „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

TRZYNIEC - Dyrekcja oraz Macierz Szkolna 1. PSP w Trzyńcu oznajmują, iż tradycyjny Zjazd Absolwentów odbędzie się 15. 11. Absolwenci z lat szkolnych 1947/48, 52/53, 57/58, 62/63, 67/68, 72/73, 77/78, 82/83, 87/88, 92/93, 97/98 zaproszeni są na godz. 16.00 do szkoły, później przejazd autobusami do DK „Trisia”.

TRZYNIEC OSIEDLE - MK PZKO zaprasza na „Zabijaczkę” 22. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO A. Wawrosza. Przygrywa kapela „Oldrychowice”. Miejscówki 60 Kč do nabycia w środy 12 i 19. 11. w Domu PZKO.

NAWSIE - zarząd MK PZKO zaprasza na „Zabijaczkę” 22. 11. o godz. 15.00 w Domu PZKO. Program kulturalny oraz kuchnia domo-

wa w cenie biletu 300,- Kč. Zgłoszenia przyjmowane są do 16. 11., tel. 606 740 434 - Rodan Lisztwan.

NIEBORY - MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 9. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO na prelekcję inż. B. Drozda pt. „Australia”.

STONAWA - MK PZKO zaprasza na komedię „Ciotka Karola” w wykonaniu wędryńskiego zespołu teatralnego 15. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

SKRZECZOŃ - MK PZKO zaprasza 15. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO na Jubileusz 90-lecia miejscowej biblioteki, połączony z obchodami Miesiąca Oświaty, Książki i Prasy. Program: chór „Hasło”, uczniowie dolnolutyskiej szkoły oraz spotkanie autorskie poety J. Pysko.

HAWIERZÓW ŻYWOCICE - MK PZKO zaprasza 12. 11. o godz. 16.00 do miejscowej restauracji na wykład F. Szopy o twórczości A. Wawrosza.

KARWINA RAJ - Klub Seniora zaprasza 11. 11. o godz. 16.00 na spotkanie z J. Chmielem pt. „O dystynkcjach i zwyczajach górniczych” do Domu PZKO.

KARWINA N. MIASTO - MK PZKO zaprasza 13. 11. o godz. 16.00 do klubu PZKO na pogawędkę z dr. Z. Wrąką pt. „Cukrzyca i inne związane z tym dolegliwości”.

KARWINA FRYSZTAT - Biblioteka Regionalna, rynek Masaryka, zaprasza 13. 11. o godz. 18.30 na wieczór z „Panem Tadeuszem” w wykonaniu H. Zientary, M. Mokrowieckiego i K. Suszki.

BŁĘDOWICE - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 12. 11. o godz. 15.00 w Domu PZKO.

▲ Klub Seniora zaprasza na spotkanie 12. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

NYDEK - MK PZKO zaprasza na spektakl w wykonaniu aktorów SP

pt. „Proszę, zrób mi dziecko” 9. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

CIERLICKO KOŚCIELEC, STANISŁAWICE - MK PZKO zaprasza 16. 11. o godz. 16.00 na Jesienne Spotkanie do Domu Polskiego im. ŻW na Kościelcu. Program: grupa kabaretowa „Andrusi”.

▲ Kluby Kobiet i Klub Seniora zapraszają 13. 11. o godz. 17.00 do Domu Polskiego im. ŻW na Kościelcu. Program: pokaz robienia ozdób świątecznych.

▲ MK PZKO zaprasza 14. 11. o godz. 16.00 na przedstawienie TL Bajka „Pinokio” do Domu Kultury – kino. Wstęp wolny.

CZ. CIESZYŃ - Biblioteka Miejska, ul. Ostrawska zaprasza 12. 11. o godz. 17.00 na wykład Izzy Zajac „Archeologiczne wykopaliska w Kocobędzu – Podoborze”.

▲ Biblioteka Miejska, ul. Hawlickowa zaprasza 12. 11. o godz. 14.00 na spotkanie z prof. Joanną Papużyńską pt. „Czy trzeba i warto czytać dzieciom”.

▲ Zarząd MK PZKO Park Sikory zaprasza 15. 11. o godz. 18.00 do salki koła w Parku A. Sikory na prelekcję W. Chrzyszczka pt. „Ekwador”.

TACY JESTEŚMY

Już za miesiąc, 13. grudnia br., odbędzie się w Teatrze Cieszyńskim Wieczór Galowy *Tacy jesteśmy 2003* przygotowywany przez Kongres Polaków w RC. Dziękujemy wszystkim, którzy nadesłali do nas sugestie dotyczące uczestników tego przedsięwzięcia.

Informujemy, że bilety można już teraz zamawiać telefonicznie pod numerem: 558 711 453 lub za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem: kancelaria@polonica.cz.

Organizatorzy

SUN
cestovní agentura
Tel.: 558 740 308
mail: agentura@sunski.cz
Viaduktová 4
Český Těšín

- oferta wczasów krajowych i zagranicznych, ponad 20 sprawdzonych biur
- własna oferta zakwaterowania - pensjonaty, hotele, domki
- imprezy i wyjazdy weekendowe, programy dla firm, beauty programy
- zapewnienie noclegu na wyjazdach służbowych w RCz i zagranicą
- jednodniowe akcje (akvapark, teatr, muzyka, szkoła narciarska itp.)
- profesjonalne usługi, przyjemna atmosfera
- przy kawie lub herbacie udzielimy Państwu wszelkich informacji

Od 10. 11. w Czeskim Cieszyń
nowe centrum obsługi klienta (obok restauracji Millenium)
„Także tutaj mamy ładne podarunki świąteczne, zapraszamy”

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Czeski Cieszyń;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyń.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztat (przy rynku);

ZPIT „OLZA” WYSTĄPI W HAWIERZOWIE Spotkania z kulturą

Mają już swoją tradycję hawierzowskie Spotkania z kulturą, organizowane co roku jesienią przez Komitet Miejski PZKO głównie dla miłośników muzyki, śpiewu, tańca i folkloru. Od 1994 r. zaprezentowały się hawierzowskiej publiczności nie tylko zespoły PZKO, ale także zagraniczne, m.in. polonijny „Arcadance” z Francji, Estrada Ludowa „Czantoria” i Dziecięca Estrada Regionalna „Równica” z Ustronia.

Spotkania z kulturą zainaugurował występ ZPIT „Olza” w DK im. P. Bezrucza, koncert tegoż zamknął też pierwszą dekadę istnienia imprezy. Odbędzie on się w odnowionym DK im. P. Bezrucza w sobotę 15 bm. o godz. 16.00. Zespół wystąpi ze swoim jubileuszowym programem, opracowanym na 50-lecie „Olzy”.

(os)

BIBLIOTEKI ZAPRASZAJĄ Z Papużyńską i Mickiewiczem

CZ. CIESZYŃ (kor) – Na Zaolzie przyjeżdża w przyszłym tygodniu – na zaproszenie organizatora Wystawy Polskich Książek, Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki (SPPK) – znana polska pisarka, autorka książek dla dzieci **Joanna Papużyńska**. Będzie ona gościem wtorkowego wernisażu wystawy, zawita również do oddziału czeskosleszyńskiej Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlicka.

J. Papużyńska wygłosi w bibliotece wykład pt. „Czy trzeba i warto czytać dzieciom”.

Spotkanie z pisarką odbędzie się

w środę 12 listopada o godz. 14.00, a organizuje je wspólnie z SPPK i kierownictwem oddziału również Biblioteka Regionalna w Karwinie.

W czwartek o godz. 18.30, Biblioteka Regionalna, a konkretnie jej Oddział Literatury Polskiej w Karwinie Frysztat organizuje Wieczór z „Panem Tadeuszem”. Spektakl oparty na eposie Adama Mickiewicza, który miłośnicy poezji mogli już obejrzeć w sierpniu w Nawsiu, wykonają Hanna Zientara, Karol Suszka i Marek Mokrowiecki. Bilety można zamawiać pod nr. tel. 596 312 477.

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyń, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 2007, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressgrosso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiały niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

KATOWICKIE ROZMOWY PZKO

Szukając rozwiązań

Na zaproszenie Mariana Jurosza, członka Zarządu Województwa Śląskiego, prezes ZG PZKO Zygmunt Stopa, wiceprezes Związku Józef Wierzoń oraz prezes Kongresu Polaków Józef Szymeczek przeprowadzili w Katowicach rozmowy na temat doraźnego wsparcia finansowego PZKO. Narada poświęcona tej sprawie odbyła się w czwartek w gmachu Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach. Uczestniczyli w niej dyrektorzy wydziałów i specjaliści od kultury i współpracy międzynarodowej Urzędu, przedstawiciele oddziałów śląskich „Wspólnoty Polskiej” oraz przedstawiciel Konsulatu Generalnego RP z Ostrawy. Uczestnicy starali się znaleźć możliwość nawiązania do przedwojennych tradycji, kiedy ówczesny Sejm Śląski w ramach swej autonomii potrafił w

podobnych wypadkach czynnie wspierać polskie stowarzyszenia na Zaolziu.

W warunkach współczesnych możliwości udzielenia przez wojewódzki samorząd doraźnej pomocy finansowej są prawnie ograniczone. Pomimo tych trudności udało się jednak znaleźć formę długofalowej pomocy. Chodzi o możliwość starania się o granty województwa za pośrednictwem oddziałów „Wspólnoty Polskiej” w Katowicach i Bielsku oraz o wsparcie ofert zaolziańskich imprez na śląskim rynku kultury.

Postanowiono podjąć niezwłoczne kroki dla zapewnienia realizacji niektórych zadań jeszcze w tym roku. Obecni stwierdzili też użyteczność tego rodzaju wymiany informacji i szukania wspólnych rozwiązań.

ZYGMUNT STOPA

ZESPÓŁ WOKALNY BŁĘDOWICE MA 50 LAT!

Jubileuszowe »Jesienne mgły«

„Jesienne mgły” to impreza śpiewaczo-taneczno-muzyczna, na którą zaprasza co roku o tej porze Mały Zespół Wokalny z Hawierzowa Błędowic. Tym razem miłośnicy śpiewu i muzyki spotkają się na niej w niedzielę 16 listopada 2003 w „Zborówce” – Domu PZKO w Błędowicach - o godz. 15.30. Wystąpią dla nich nie tylko gospodarze koncertu, Mały Zespół Wokalny, ale też solistka opery ostrawskiej Alina Farna-Podkalska czy kapela ludowa „Kamraci” z wokalistami z zespołu „Suszanie”. Nie zabraknie też popisów tanecznych dzieci i młodzieży z błędowickiej szkoły podstawowej oraz występów młodych solistów.

Tegoroczne piętnaste „Jesienne mgły” są wyjątkowe – impreza połączona jest z jubileuszem 50-lecia Ze-

społu Wokalnego Błędowice. Będzie więc okazja do wspomnień, gratulacji, zadumy.

Pięćdziesiąt lat to w życiu zespołu szmat czasu. Zmieniał się częściowo jego skład, ale można powiedzieć, że trzon zespołu, którym aktualnie kieruje Danuta Bilan, pozostał w zasadzie ten sam. Obecni członkowie, zapraszają szczególnie serdecznie wszystkich, którzy w ciągu półwiecza istnienia byli z błędowickim zespołem wokalnym w jakikolwiek sposób związani, na wspólne spotkanie. Oczywiście tak samo serdecznie organizatorzy i wykonawcy zapraszają wszystkich, którzy chcą spędzić niedzielne popołudnie w miłej i ciepłej atmosferze, podczas gdy na dworze już jesienne mgły i chłody.

(ren)

BRNO POZNAJE KULTURĘ MNIEJSZOŚCI

Gesty i słowa z Zaolzia

BRNO/CZ. CIESZYN (mro) - Szkolne Kółko Alternatywnych Prezentacji Artystycznych „Szkap” pracujące pod patronatem Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” wystąpi w najbliższą środę w „Centrum Eksperymentalnego Teatru” w Brnie. Czeskocieszyńscy gimnazjaliści wystawią etiudy „Gazety” oraz „Rece II”. Będzie to realizacja projektu przygotowanego przez Katedrę Wychowania Plastycznego Uniwersytetu Masaryka. Jego pomysłodawcą jest wykładowca tej uczelni, plastyk Petr Kamienicki. Celem przedsięwzięcia jest zaprezentowanie brneńskiej publiczności kultury

mniejszości narodowych żyjących w RC.

W ramach prezentacji wystąpią pod Petrovem również Renata Putzlacher oraz Bogdan Trojak, którzy spotkają się w czwartek na wieczorne autorskim zorganizowanym przez wydawnictwo „Wietrzne młyny” z obecnymi i przyszłymi czytelnikami.

Dodajmy, że częścią projektu są także multimedialne warsztaty plastyczne, które od 24 do 27 listopada przebiegną w Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Plon zmagani adeptów sztuki będzie następnie pokazany na wystawie w siedzibie Katedry Wychowania Plastycznego UM w Brnie.

ZA OLŻĄ OBCHODY ŚWIĘTA NARODOWEGO

Laury Cieszynianek

CIESZYN (db) - Uroczyste obchody Święta Niepodległości Polski – 11 listopada - przypadają na najbliższy wtorek. W Cieszynie odbędzie się m.in. o godz. 11.00 eklemiczne nabożeństwo w kościele Jezusowym. Okolicznościowe imprezy odbędą się również po południu. Już o godz. 12.00 ma się rozpocząć program artystyczny w Do-

mu Narodowym, zaś na godz. 17.00 zaplanowano początek uroczystej sesji Rad Gmin Ziemi Cieszyńskiej w Teatrze im. A. Mickiewicza. W jej trakcie wręczone zostaną laury Srebrnych oraz Honorowej Złotej Cieszynianki. Przypominajmy, że w roku ubiegłym laur Cieszynianki uzyskał m.in. prof. Daniel Kałużebc.

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Oświadczenie

Zdecydowanie oświadczam, że oskarżenie mnie w artykule „Przeżycia życia z ludźmi” („GL” 30. 10. 2003) o to, iż jestem tym, „który też ma jakiś tam udział w problemach finansowych Związku”, jest bezpodstawne i głęboko mnie obrażające. Uzasadnienie, że należałem do „czołowych orędowników przekazywania Piasta wyjątkiem w pezetkaowskie posiadanie” jest nieprawdziwe, a mój stosunek do akcesu do Rady Polaków miał zupełnie inne niż to, jakie imputuje mi autor. Od samego początku miałem na temat przekazania Piasta PZKO znacznie odmienne zdanie niż więk-

szość ówczesnych działaczy. Zresztą łączenie tych spraw z obecną sytuacją finansową ZG jest czystą paranoją.

Bardzo przepraszam autora artykułu za to, że jestem niedouczony i nie zrozumiałem, jakimi to złudzeniami mamy przestać żyć? Czy takim złudzeniem ma być wiara w to, że mimo wszystko nauczymy się o naszych polskich sprawach dyskutować rzeczowo i bez emocji, mając na uwadze dobro naszej polskiej mniejszości narodowej? Bo problemów, na temat których warto dyskutować, mamy wiele. Wierzę, że potrafimy!

ROMAN SUCHANEK

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 8 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.00 Kolory życia (mag.)
- 5.55 Jak się żyje (dok.)
- 6.15 Świat motoryzacji
- 7.00 Zapomniani ludzie
- 7.30 Sezamie, otwórz się!
- 8.00 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 8.10 Bajki babci
- 8.30 Wiadomości ze świata
- 8.45 Popatr, jak frunie (film)
- 10.10 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
- 10.40 Tydzień w regionach
- 11.05 Nasza wieś
- 11.25 Orkiestra dęta (mag.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Na pływali z P. Tigridem
- 12.30 „Spona” (pr. public.)
- 13.10 Na rozdrożu (s.)
- 13.20 Grand manež B. Polívki
- 13.45 Ushuaia Nature (s.)
- 14.40 Moda - Ekstrawagancja
- 15.05 List miłosny (film USA)
- 16.30 Oczarowani IV (s.)
- 17.25 Podróże po świecie wina (s. dok.)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Uśmiechy J. Kačera
- 18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.40 Prognoza pogody
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
- 21.10 Robin Hood (film USA)
- 23.30 Wiadomości
- 23.35 Bramki, punkty, sekundy
- 23.45 Szaleje za tobą VII (s.)
- 0.05 Losowanie „10” szczęśliwych
- 0.10 Praca dyplomowa (film port.)
- 2.10 Kinobox
- 2.30 List miłosny (s.)
- 3.55 Star Trek I (s.)
- 4.25 Przygody nauki i techniki (s.).

■ TVC 2:

- 5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
- 5.45 Czeski podróżnik (s.)
- 6.10 Wydarzenia ekonomiczne
- 6.25 Wiadomości STV
- 6.45 Wydarzenia w świecie
- 6.55 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Wielki Wóz (mag.)
- 9.00 Kursy językowe
- 10.05 TV Klub niesłyszących (mag.)
- 10.40 Szalona szkoła (film USA)
- 12.05 Dom wariatów na I piętrze (film czeski)
- 12.50 Fantastyczne obrazy (s.)
- 13.50 ME w cyklokrasie w Táborze (sport)
- 15.15 Nokia World Aerobic 2003 (sport)
- 16.45 X (czyli x razy o kulturze) (s.)
- 17.25 Czechy – Finlandia (hokej)
- 20.00 „Hrdý Budžes” (teatr)
- 22.05 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
- 22.20 Sito (mag.)
- 23.20 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
- 0.50 Wielka nocna muzyka
- 4.00 Lista przebojów
- 4.55 „Na Kloboučku” (pr. muz.).

■ NOVA:

- 5.35 Teletubbies (s. anim.), 6.05 Ferda (s. anim.), 6.35 Pokemon (s. anim.), 7.00 Digimon (s. anim.), 7.25 Beyblade (s.), 7.55 Delfin Flip III (s.), 8.45 ESO (lista przebojów), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Dzwonienie do Novy, 12.30 Radykalne cięcie (film czes.), 14.15 AC Sparta Praga - FC Baník Ostrava (sport), 16.35 JAG VII (s.), 17.35 Siostry w Londynie (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Polityczne molestowanie (pr. rozryw.), 21.15 Oczy węża (film USA), 23.15 Stygmaty (film USA), 1.10 Odbicie w lustrze (film erot.), 3.15 Dzwonienie do Novy, 4.15 Radykalne cięcie (serial).

■ PRIMA:

- 8.00 NHL Power Week, 8.35 Salon samochodowy, 9.15 Latający lekarze (s.), 10.10 Rodzina (film niem.), 11.55 Julie Lescaut (s.), 13.40 Przejazd kolejowy Cassandra (film USA), 15.55 Prima TV, 16.10 Dempsey i Makepeace (s.), 17.10 „Pěnička a Paraplíčko” (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska V (s.), 21.10 Łowca przygód (film franc.), 23.10 Ostatni zostaje (film USA), 1.05 Oni (film USA), 2.40 Ciernie (talk show).

NIEDZIELA 9 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.20 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 6.10 Star Trek (s.)
- 7.10 Bajki babci
- 7.30 Bajkowa niedziela
- 9.30 Wędrująca kamera (s.)

- 10.00 Obiektyw
- 10.30 Kalendarium
- 10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Prognoza pogody
- 12.10 W jaki sposób
- 12.35 Na ekranie
- 13.05 Bajka
- 14.00 Magazyn chrześcijański
- 14.35 Pęknięcia (s.)
- 15.05 Niewątpliwie historia rodzinna (film czeski)
- 16.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu
- 17.00 Kierunek Europa: Przed wejściem (magazyn)
- 17.25 Szczęście domowe
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.10 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
- 18.50 Słowo świąteczne
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Prognoza pogody
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie Sportki
- 20.00 Ucieczki (film czes.)
- 21.35 Wydarzyło się...
- 21.50 Wiadomości
- 21.55 Bramki, punkty, sekundy
- 22.05 Nocny pociąg (film ang.)
- 23.35 Losowanie Sportki
- 23.40 Prawo rodzinne (s.)
- 0.30 Czeska soda (pr. rozryw.)
- 0.45 Tajemnice wojen (film dok.)
- 1.40 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 1.55 Podróżomania (s.)
- 2.30 Country Express Praga – Nashville
- 3.00 Nasza wieś
- 3.25 Muzyka dęta
- 3.55 Tydzień w świecie
- 4.15 Ilustrowane felietony L. Vaculíka.

■ TVC 2:

- 6.50 Wiadomości STV
- 7.05 Słowo świąteczne
- 7.10 Kierunek Europa: przed wejściem (s.)
- 7.30 Dotknięcie nieznanego
- 7.55 Panorama
- 8.30 Kolory życia (mag.)
- 9.30 Zwrotnicz (dok.)
- 9.45 Droga krzyżowa V. Komárka (dok.)
- 10.10 Jeszcze tutaj jestem
- 10.40 Za Shakespearera z M. Hilskim
- 10.55 Sito (mag.)
- 11.55 Quarteto (film)
- 13.25 Czechy - Rosja (hokej)
- 15.50 Studio sport (mag.)
- 16.55 Handlarz z deszczem (film USA)
- 18.55 Tydzień w świecie
- 19.15 Euronews
- 20.00 Wieczór na temat
- 22.15 Za Shakespearera z M. Hilskim (s.)
- 22.30 Dograne (sport)
- 23.15 Klub Filmowy – Eleni (film USA)
- 1.10 Sito (mag.)
- 2.05 Najlepsi z klasyki
- 2.45 „Spona” (pr. public.)
- 4.00 Tajemnice wojen (dok.).

■ NOVA:

- 6.10 Teletubbies (s.), 6.40 Ferda (s. anim.), 7.10 Pokemon (s. anim.), 7.35 Digimon (s. anim.), 8.00 Beyblade (s. anim.), 8.30 Delfin Flip III (s.), 9.20 Złoty, 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.45 Perry Mason (s.), 15.30 Turbo (s.), 17.15 Prognoza pogody, 17.20 Nadzieja umiera ostatnia (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Paszkal (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odlamki (pr. public.), 22.35 Tele Tele, 23.20 Namietność na pustyni (film USA), 1.00 Niewidzialny II (s.), 1.50 Cudzoziemcy (s. erot.), 2.45 Siódemka.

■ PRIMA:

- 8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (pr. rozryw.), 9.35 Falszywy koteczek (film czes.), 11.35 Szkoła i rodzina (s.), 13.00 Niedzielną partia, 13.45 OP Prostějov (moda), 14.05 Wierzenie - nie wierzenie (s.), 15.00 Bezimienny mściciel (film), 17.05 Powrót siedmiu wspaniałych (film USA), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dziś w jednym domu (s.), 21.40 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.40 Samotna w ciemności (film USA), 0.30 Julia (film USA), 2.30 Niedzielną partia, 3.15 Kropla nadziei (koncert).

PONIEDZIAŁEK 10 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.05 Na ekranie
- 5.35 Kinobox
- 5.59 Dzień dobry z TVC
- 8.30 Sezamie, otwórz się
- 9.00 Wiadomości
- 9.15 Historia bez końca (s.)
- 10.00 Jack i czarodziejska fasola (film USA)

- 11.35 Spowiedź
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Handlarz z deszczem (film USA)
- 14.10 Nie zastanawiaj się i kręć!
- 14.35 Wydarzyło się...
- 14.45 Uśmiechy (pr. rozryw.)
- 15.30 Na ekranie
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 Czarodziejskie przedszkole
- 16.35 Czulki
- 17.00 Game Page (mag.)
- 17.15 ABCD ekologii (s.)
- 17.20 AZ-quiz (teleturniej)
- 17.45 Pogoda
- 17.50 Report (aktualności reg.)
- 18.10 Historia bez końca (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wydarzenia, komentarze
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (serial)
- 21.10 Podróżomania
- 21.40 Fakty
- 22.15 Wydarzenia, komentarze
- 22.45 Bramki, punkty, sekundy
- 22.55 Przyjaciecie (s.)
- 23.20 Golf 2003
- 23.40 Pieśń dla Rudolfa III
- 0.50 Szczęście domowe
- 1.20 Sport w świecie
- 1.55 Bananowe rybki (talk show)
- 2.30 Najlepsi z klasyki
- 3.10 „Masomlejn na Chmelnici”.

■ TVC 2:

- 5.05 Podróże po świecie wina (s.)
- 5.40 Bez ogródek
- 6.05 „Spona” (pr. public.)
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.05 Kalendarium
- 7.20 Chcacie mnie?
- 7.35 Tydzień w świecie
- 7.55 Panorama
- 8.30 Dzieci z Afryki (s.)
- 8.45 Ptaki wodne (s.)
- 9.00 Dzień dobry z TVC
- 11.25 AZ-quiz (teleturniej)
- 12.00 Euronews
- 12.30 W poszukiwaniu zaginionego czasu
- 12.50 Na rozdrożu (s.)
- 13.05 Annapurna High (dok.)
- 14.00 Crash Zone II (s.)
- 14.25 Patrz, jak frunie (film USA)
- 16.00 Dograne (sport)
- 16.45 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
- 17.00 Sport w świecie
- 17.40 Wielki Wóz (mag.)
- 18.10 Tygodnik kulturalny
- 18.25 Głosujcie na senatora
- 19.00 Wydarzenia ekonomiczne
- 19.10 Wiadomości w jęz. migowym
- 19.15 Time out (sport)
- 19.40 Wasze boisko (sport)
- 19.55 Stop (dla kierowców)
- 20.00 Armageddon (film ang.)
- 21.00 Piękne zguby
- 21.30 Wydarzenia w świecie
- 21.40 Klub filmowy – Król z Marvin Gardens (film USA)
- 23.20 „Poprask”
- 23.45 Game Page (mag.)
- 0.00 Czerwoni władcy (film dok.)
- 0.55 Zagłodzona na śmierć (dok.)
- 1.50 Notes (pr. muz.)
- 2.25 Wydarzenia, komentarze
- 3.00 Worldnet
- 4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

- 5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Zła medycyna (film USA), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landing (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 13.30 Niewiarygodne przygody, 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zarzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.05 W tajemniczych misjach jegomości (film ang.), 23.45 Bardzo niebezpieczne znajomości (film USA), 1.35 Miejsce zbrodni (film niem.).

■ PRIMA:

- 8.00 Namietni pocalunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.55 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.50 „Pěnička a Paraplíčko” (film czes.), 13.35 Łowca krokodyli (s.), 14.05 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.35 Beverly Hills 90210 (s.), 15.30 Kojak V (s.), 16.30 FC Slovan Liberec - SK Slavia Praga (sport), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV(s.), 21.00 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.05 Halifaxowa, psychiatra sądowy (s.), 0.00 Na temat!, 0.10 Akta X II (s.), 1.05 Faktor PSI (s. kanad.), 1.55 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 8 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.00 Wiadomości
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Żarno (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.10 Wirtual@ndia (dla dzieci)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
11.00 Kolejka (lista przebojów)
11.20 Jenifer Lopez (koncert)
11.45 Mieszkać z wyobraźnią (mag.)
12.05 Podróżnik (mag.)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
14.00 Wyścig Cannonball 2 (film USA)
15.55 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedydni (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.05 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.05 Bob Budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Legionista (film USA)
22.00 Kabaret Olgi Lipińskiej (pr. rozryw.)
22.30 Pod presją (film USA)
0.50 Dogtown (film USA).

■ TVP 2:

6.50 Studio urody (mag.)
7.00 Echa tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Drapieżcy (s. dok.)
9.20 Ojczyzna-polszczyzna (pr. prof. Jana Miodka)
9.40 Kręciola (dla młodzieży)
10.00 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
10.35 Flintstonowie (s. anim.)
11.00 Animals (mag.)
11.30 Kolarze (film USA)
13.30 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.05 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.05 Ryzykanci 3 (reality show)
17.50 Ale Dwójka!
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Mur bezsilności (film dok.)
19.55 Europa da się lubić... (talk show)
20.50 Defekt (s.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Tato (film pol.)
0.40 Ostatnie dni Skorpionia (film USA)
2.05 Ubezpieczenie na życie (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Tajemnica szyfru marabuta (s. anim.), 7.10 Jeź Kleofas (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (mag.), 8.25 Gramy dla Was, 8.30 Kurier, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Kevin Spacey (s. dok.), 10.10 Rodzina Bartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Od arii do piosenki (mag.), 12.30 Kurier, 12.45 Kowalski i Schmidt (mag.), 13.15 Telenowyny (mag.), 13.30 Sharp Torell Basket Liga (mecz gwiazd), 15.30 Kurie, 15.45 Megazynek (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.30 Kurier, 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.40 Podwodna Polska (rep.), 20.05 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.25 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

■ POLSAT:

6.30 Różowa Pantera (s. anim.), 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Samo życie (s.), 12.30 Czarny pies czy biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiaienka (mag.), 14.00 Rodzina zastępcza (s.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.30 Fundacja Polsat, 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Rozjemca (film USA), 1.15 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Dominikana), 3.05 Eksperyment Jasnowidz (mag.), 4.30 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Włochy).

NIEDZIELA 9 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez medzy (mag.)
7.40 Papirus (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.35 Siódme niebo (s.)
9.20 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.25 Do góry nogami (dla dzieci)
9.55 Gamebox (mag.)
10.20 Songowanie na ekranie
10.55 Wybierz teledysk!
11.25 Przyjaciele (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Książki na jesień (mag.)
12.25 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.35 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
14.05 Żona dla Australijczyka (film pol.)
15.45 Dziki Nowy Świat (s. dok.)
16.35 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.20 Pułkownik Kwiatkowski (film pol.)
0.30 Pół serio (film pol.).

■ TVP 2:

6.50 Białe tango (film pol.)
7.50 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Nie tylko dla komandosów (mag.)
9.15 Smak Europy (pr. public.)
9.25 W. A. Mozart: Koncert fortepianowy G-dur
10.00 Smak Europy (pr. public.)
10.15 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dokumentalny)
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Dolina pięciu smaków
12.00 Grecki magnat (film USA)
13.45 Smak Europy (pr. public.)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.05 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.05 Na dobre i na złe (s.)
17.05 Święta wojna (s.)
17.35 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozryw.)
19.30 Tylko futbol (mag.)
19.55 Marzenia Marcina Dańca (pr. rozrywkowy)
20.55 Defekt (s.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Cafe Kultura (mag.)
23.25 Wariacje enigmatyczne (teatr TV)
0.25 Opera za trzy grosze (musical USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Tajemnica szyfru marabuta (s. anim.), 7.10 Jeź Kleofas (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.25 Gramy dla Was, 8.30 Kurier, 8.45 Zaolzie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Salma Hayek (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s. dok.), 11.00 Witaj, to my (pr. satyr. Tadeusza Drozdy), 11.30 Kurier, 11.45 Z Wałęsą na rybach (mag.), 12.00 Tele motor sport (mag.), 12.30 Kurier, 12.45 Z życia Kościoła (mag.), 13.10 Oj, ni ma jak Lwów, 13.35 Szukamy skarbów, 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.30 Kurier, 14.35 Sprawa na dziś (s.), 15.00 Londyńskie dni generała Sikorskiego (film dok.), 15.30 Kurier, 15.45 Szukamy skarbów, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 To jest temat (rep.), 17.30 Kurier, 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.35 Mistrzostwa Europy w Akrobatyce Sportowej, 20.30 Kurier, 20.45 Studio pogoda, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielnny magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą, 0.00 Dekalog 6: Krótki film o miłości (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy (s. dok.).

■ POLSAT:

6.30 Różowa Pantera (s. anim.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplisa, 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.25 Podaruj Dzieciom Słońce, 11.35 Odyseja (film USA), 13.25 W pustyni i w puszczy (film pol.), 15.35 Podaruj Dzieciom Słońce, 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza

(s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Wybory Miss Polski 2003 (rep.), 0.35 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Włochy), 2.35 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 10 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.10 Moda na sukces (s.)
7.00 Wiadomości
7.05 Sąsiedzi (s.)
7.30 Lokatorzy (s.)
8.00 Wiadomości
8.15 Budzik (dla dzieci)
8.50 Sporna (film pol.)
10.25 Zwierzęta świata (s.)
10.55 Żółwie ninja 3 (film USA)
12.30 Gladiatorzy drugiej wojny światowej (serial dok.)
13.00 Wiadomości
13.10 Trochę kultury (mag.)
13.35 Bursztynowe serce (s.)
14.30 Buffy - postrach wampirów (film USA)
16.00 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedydni (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 PRL w piosence (koncert)
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Na rozstaju (film USA)
22.00 Żelazna konstrukcja (teatr TV)
23.25 Obywatel Piszczek (film pol.)
1.10 Niepodziwane życie (film USA).

■ TVP 2:

7.10 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.40 Kangurek Hip-Hop (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Powrót Dżafara (s. anim.)
10.00 Festiwal Kultury Kresowej
11.00 Na dobre i na złe (s.)
12.00 Kapelusze pana Anatola (film pol.)
13.35 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Młodość Heraklesa (film USA)
17.35 Ich Troje (koncert)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
20.00 M jak miłość (s.)
20.50 Defekt (s.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Zabójstwo na zlecenie (film USA)
0.10 Ekstradycja 3 (s.)
1.05 Detektyw w raju (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Program lokalny (rep.), 9.30 Kurier, 9.45 Trylogia marsylska (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 To jest temat (rep.), 11.30 Kurier, 11.45 Tydzień Kultury Beskidzkiej, 12.30 Kurier, 12.35 Historia gospodarki światowej (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Party przy świecach (film pol.), 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 Londyńskie dni generała Sikorskiego (film dok.), 15.30 Kurier, 15.45 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualność, 16.30 Kurier, 16.45 Łańcut 2003 (koncert), 17.30 Kurier, 17.35 Huculy według Kario (rep.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.40 Czy jest tu panna na wydaniu? (film USA), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.55 Gorlickie cementarze (rep.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Co nam zostało... (film franc.), 0.35 Witaj, to my (pr. satyr. Tadeusza Drozdy).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market, 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Bar bez granic (reality show), 8.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 9.15 Bar bez granic (reality show), 10.00 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Japonia), 12.00 Bar bez granic (reality show), 13.25 Twój lekarz (mag.), 13.45 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Pokemon (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.45 Uniwersalny żołnierz (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Bumerang (pr. public.), 1.05 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Japonia), 3.30 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Orły obniżają loty

■ **I LIGA: TRZEBICZ - HAWIERZÓW 1:1** (0:0, 0:0, 1:1). Do najlepszych zawodników w barwach Hawierzowa należeli bramkarz Martin Vojtek i napastnicy Aleš Říha z Markiem Ivanem. Co tu dużo mówić, ekstraligowe obycie wspomnianej trójki hokeistów przekłada się na grę całego hawierzowskiego zespołu. Worek z bramkami rozwiązał się dopiero w ostatniej odsłonie. W 42. minucie z gola radowali się przyjezdni. W prowadze liczebnej Ivan mocno uderzył z dystansu, golkipierowi Luňákowi nie udało się idealnie poskromić krążka - przed bramką najlepiej zorientował się Říha - 0:1. Ambitnie do tej pory grający gospodarze nie rezygnowali z osiągnięcia korzystnego wyniku. Popłoch w hawierzowskiej defensywie miała głównie pierwsza formacja Valko-Sobotka-Beroun. Gospodarze wyrównali w 59. minucie i 25. sekundzie - po akcji Horáka na 1:1 trafil Sobotka, doprowadzając do dogrywki. W 62. minucie Voňák postemplował tylko słupkę trzebicz-

■ CO SŁYCHAĆ?

● **SZLAGIER** jesiennego sezonu piłkarskiej **I Gambrinus ligi** Sparta Praga - Baník Ostrawa obejrzy dziś w Pradze na Letnej komplet widzów. Organizatorzy spodziewają się blisko trzech tysięcy kibiców Banika. - *To będzie obustronnie znakomity mecz* - zapowiada trener Ostrawy František Komňáček.

● **PIŁKARZE RĘCZNI** Banika Karwina na tarczy wrócili w minioną środę z Bratislavy. W meczu czesko-słowackiej Interligi podopieczni trenera Jiřego Kekrta przegrali z przeciętną słowacką drużyną **ŠKP Bratislava 19:34**. To pierwsza porażka Karwiny w tym sezonie. Myślami karwinacy byli chyba już przy jutrzejszym meczu **Ligi Mistrzów**. O godzinie 15.00 Baník zmierzy się na wyjeździe, w 3. kolejce LM, ze szwajcarskim Winterthur. W składzie Karwiny zabraknie z największym prawdopodobieństwem kontuzjowanego Kamila Heinza. (jb, Ok)

■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA ■ NASZA OFERTA

● **PIŁKA NOŻNA. I liga:** Sparta Praga - B. Ostrawa (dziś, 14.25 - TV Nova). **MŚLF:** Posztorna - Trzynieć (dziś, 12.15). **DYWIZJA:** Dzieńmoro-wie - Orłowa, Lipník - B. Olbrachcice (dziś, 13.30), W. Losiny - Czeski Cieszyn (jutro, 13.30). **MISTRZOSTWA OKRĘGU:** Bogumin - Lichnow (dziś, 10.15), Karwina - Jakubczowice (dziś, 13.30), P. Polom - Piotrowice, Bystrzyca - Wracimów (jutro, 13.30). **I A KLASA - gr. B:** Mosty k. J. - Ticha (dziś, 13.30), Przybor - Rychwałd (jutro, 13.30), Pietwałd n. M. - Stonawa (jutro, 13.30). **I B KLASA - gr. B:** Pietwałd - Gruszów, D. Lhota - ČSAD Hawierzów (dziś, 13.30). **I B KLASA - gr. C:** I. Piotrowice - Dąbrowa, Liskowice - Żuków G. (dziś, 13.30), Karwina B - Śmíłowice (jutro, 10.15), Skrzeczów - Ny-

skiej bramki. Gospodarze również nie potrafili zadać decydującego ciosu swemu rywalowi - nawet w prowadze 5 na 3. **Sędzia** Hodek, w. 1200.

Lokaty po 15. kol.: 1. Chomutów 39, 2. Beroun 33, 3. Jihlava 31,... 13. Hawierzów 10, 14. Pisek 8 pkt. **DZIŚ:** Hawierzów - Ujście n. Łabą (17.00).

■ **II LIGA: ORŁOWA - WYSZKÓW 3:4** (0:0, 1:3, 2:1). Orłowanie przechodzą kryzys. Podopiecznym trenera Juchelki nie udało się pokonać nawet ostatniej drużyny tabeli. Wyszkwowanie do zeszłej środy zgromadzili zaledwie dwa punkty, z Orłowej wracali jednak z pięcioma punktami na swoim koncie. Bólącą numer jeden w orłowskiej ekipie to kwestia pierwszego golkipera. Bramkarze Čučela i Kratochvíl notują wzloty i upadki - z przewagą niestety upadków. Z Wyszkowem rozpoczął mecz Kratochvíl, ale w 35. minucie przy stanie 1:2 zastąpił go w bramce Čučela. I tym razem obyło się bez rewelacji. Čučela skapitulował zaraz po wejściu na lodowisko. Rumieńców nabrała gra gospodarzy dopiero przy stanie 1:4. To zdecydowanie za późno. **Kolejność bramek:** 23. Mikolášek w prowadze - 0:1, 29. Moravec w prowadze (as. Jaško) - 1:1, 35. Dobeš (strzał z dystansu - ewidentny błąd Kratochvíla) - 1:2, 35. Čuřík - 1:3, 46. Oulehla - 1:4, 53. **Galgonek** w prowadze (Dvořák) - 2:4, 60. podczas power play **Jaško** - 3:4. **Sędzia** Trombík, w. 850.

Lokaty: 1. Sareza Ostrawa 37,... 9. Orłowa 13, 10. F-M 10 pkt. **JUTRO:** Przerów - Orłowa (17.00) (jb, JK)

■ SPORT POLSKI

□ **PUCHAR UEFA.** W pierwszym meczu drugiej rundy piłkarze **Groclinu** zremisowali z Manchesterem City 1:1. Bramkę dla gospodarzy zdobył w 5. minucie Nicolas Anelka, wyrównał w 65. minucie pięknym strzałem z rzutu wolnego Sebastian Mila. Inna polska drużyna - **Wisła Kraków** - zremisowała w Oslo z Valerengą 0:0. Rewanże za trzy tygodnie. (PAP)

UDANY SEZON TRZYNIECKICH LEKKOATLETÓW Pojawiły się nowe talenty

Lekkoatletyczny klub **TJ Huta Trzynieć** zaliczył kolejny udany sezon. **Zawodnicy biorą w tych dniach udział w zgrupowaniu w Tatrach i przygotowują się powoli do nadchodzącego halowego sezonu zimowego.**

-*Spodziewaliśmy się raczej mniej urodzajnego w medale sezonu, toteż tegoroczne osiągnięcia naszych zawodników są dla nas miłym zaskoczeniem. Cieszymy się z tego, że w naszym klubie pojawiają się następcy Sajdoka i Navratilkowej, bo wychowywanie nowych talentów to nasze pierwszoplanowe zadanie* - poinformowała selekcjoner drużyny **Emilia Szmekowa**.

Zdobywcą nowego czeskiego rekordu w biegu na 100 m p. pł. został trampkarz Jiří Najman (13,44). W tej samej kategorii wiekowej najlepsze tegoroczne wyniki osiągnęła też Simona Vrzalowa na dystansie 1 500 i 800 metrów. W kategorii młodszych juniorów tytuł mistrza RC w rzucie oszczepem wywalczył Michal Puczek. Wspaniałymi wynikami popisała się też młodsza juniorka Jana Sajdokowa. Ta zaledwie szesnastoletnia zawodniczka borykała się z kontuzją kostki, ostatecznie jednak przystąpiła do mistrzostw RC w kategorii do 22 lat i w biegu na 100 i 200 metrów zdobyła dwa czwarte miejsca. W gronie starszych juniorów w biegu na 110 m ppł. domino-

wał Jakub Tomoszek, który wywalczył tytuł mistrza RC. Z tytułu mistrzowskiego w biegu na 100 m ppł. cieszyła się również starsza juniorka Petra Walachowa.

Huta Trzynieć aktualnie rywalizuje w pierwszej lidze lekkoatletycznej. Drużyna pań uplasowała się na trzecim miejscu. Mężczyźni w rywalizacjach zespołowych długo utrzymywali się na trzeciej pozycji, niemniej jednak ostatnia runda zakończyła się ich niepowodzeniem, panowie zajęli dopiero siódmą lokatę. Bramy mistrzostw RC zostały zamknięte przed juniorami i juniorkami, którym już po raz drugi z rzędu nie udało się awansować do tych prestiżowych zawodów. Zakwalifikowali się natomiast chłopcy i dziewczyny do lat 15.

Bez wątpienia największym sukcesem Trzyńica w tegorocznym sezonie był start Miroslava Guzdka w mistrzostwach świata w Paryżu. Trzyńiecki wychowanek, broniący obecnie barw praskiej Dukli, awansował do ośmioosobowego finału, w którym zajął ostatecznie siódme miejsce. - *Jego wynik był dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem. To świetna reklama nie tylko dla Republiki Czeskiej, ale również dla trzynieckiego klubu. Najlepsze lata są dopiero przed nim, wróże mu zatem dużą przyszłość* - dodała Szmekowa. (RB)

PRZED 85 LATY POLSKA ODZYSKAŁA NIEPODLEGŁOŚĆ

Święto wszystkich Polaków

WARSZAWA, CIESZYN (sch) – Cała Polska obchodzi dziś Święto Odzyskania Niepodległości. Przed 85 laty (11 listopada 1918) we francuskim Compiegne podpisano bowiem kapitulację Niemiec, co było równoznaczne z zakończeniem I wojny światowej. W tym dniu również powołana wcześniej przez Niemców i Austriaków Rada Regencyjna przekazała marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu dowództwo nad armią, a konspiracyjna dotąd Polska Organizacja Wojskowa podporządkowała się tworzonemu Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego.

W ramach obchodów Święta Niepodległości właśnie pod pomnikiem upamiętniającym działalność żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej w Warszawie złożyli wczoraj wieńce m.in. przedstawiciele prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, premiera Leszka Millera, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Ministerstwa Obrony Narodowej, władz stolicy, Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Związku Harcerstwa Polskiego. - *POW miała bardzo duży wkład w wyzwolenie naszego kraju w 1918 r* Pomnik „Pełowiaka”, jak żaden inny wiąże się z ideą niepodległościową” - powiedział zastępca Dyrektora Departamentu Wychowania i Obronności MON, płk. Zdzisław Haręźlak.

Tymczasem wspólnie z papieżem Janem Pawłem II Święto Niepodległości obchodzić dziś będzie przewodniczący „Solidarności” Janusz Śniadek oraz jego poprzednicy - Marian Krzaklewski i Lech Wałęsa. W tym

szczególnym dniu wraz z liczną delegacją związkową zostaną oni przyjęci na audiencji w Auli Pawła VI.

Do ogólnopolskich uroczystości niepodległościowych włączają się

dziś również prawobrzeżni Cieszyńniacy. O godz. 9.00 w kościele Jezusowym przy pl. Kościelnym odbywa się nabożeństwo ekumeniczne w intencji niepodległości Ojczyzny. O godz. 10.30 rozpoczyna się manifestacja patriotyczna przy pomniku Niepodległości na pl. Wolności, skąd pochód wyruszy ulicami Cieszyna pod tablicę upamiętniającą powołanie Rady Narodowej dla Księstwa Cieszyńskiego. Natomiast od godz. 12.00 w Domu Narodowym można obejrzeć okolicznościowy program artystyczny.

88 PROCENT MATURZYSTÓW POLSKIEGO GIMNAZJUM TRAFIŁO NA STUDIA

Drzwi otwarte

CZ. CIESZYN (sch) – Budynki Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszyńnie i Karwinie będą rozbrzmiewać w piątek nietypowym gwarem. Z myślą o uczniach klas 9. i ich rodzicach przebiegnie w obydwu jednostkach tzw. Dzień Otwarty.

Potencjalni przyszli uczniowie i ich rodzice spotkają się w auli gimnazjalnej z dyrektorem Krystyną Herman oraz z jednym z przedstawicieli

samorządu uczniowskiego. Roli przewodników po szkolnych korytarzach i klasach podejmą się uczniowie, zaś po gabinetach i klasopracowniach oprowadzą zainteresowanych sami nauczyciele. Można będzie ponadto zajrzeć do biblioteki, sali gimnastycznej, popracować przy komputerze. Specjalne dla rodziców, którzy na oględziny gimnazjum nie będą mogli przeznaczyć piątkowego przedpołudnia, szkoła będzie otwarta również w godz. 14.30 - 16.30. W tym czasie będą mogli tu zdobyć interesujące ich informacje. Tę najważniejszą zdradzamy już teraz: polskie gimnazjum jak żadne przygotowuje uczniów na studia. Wg dostępnych danych, w minionym roku szkolnym indeks uczelni wyższych zdobyło aż 88 proc. tutejszych maturzystów.

PLENER MALARSKI NA GRANICY

Celnik na celowniku?

MARKLOWICE (sch) – Z udziałem artystów z Polski, Słowacji i RC rozpoczął się wczoraj plener malarski na czesko-polskiej granicy w Markłowicach.

Jak stwierdza inicjator „malowania między szlabanami”, miejscowy artysta Stanislav Zorman, impreza została zorganizowana z myślą o plastykach-zawodowcach oraz o dzieciach, które będą malować świat widziany z samego przejścia granicznego.

Do udziału w plenerze zostali zaproszeni uczniowie ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Zebrzydowicach, z czeskiej podstawówki w Piotrowicach oraz PSP w Karwinie.

Zebrzydowicko-piotrowski plener potrwa 10 dni. Dzieci włączą się do wspólnego malowania 13 lub 17 bm.

POGODA

WTOREK - Bezhmurnie, rano możliwe lokalne mgły. Temperatura w dzień 4-8 st., nocą od -1 do -5 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 4-8 st., nocą od -2 do -6 st. C.

TRAGEDIA NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM

Potrzebny szlaban

WĘDRYŃIA (R.B.) – Wczoraj w godzinach popołudniowych doszło do tragicznego wypadku na przejeździe kolejowym „Koło Filii”. W wypadku zginęła jedna osoba.

W momencie, gdy przejeżdżał tędy pociąg osobowy z Jabłonkowa, kierowca fioletowej hondy ciwice wjechał na przejazd. Pomimo iż maszynista zaczął ostro hamować, pociąg wlokł przed sobą samochód jeszcze przez prawie 100 metrów. Ruch na torze w kierunku Trzyńca został wstrzymany na półtora godziny. Niespełna 40-letni współwłaściciel salonu samochodowego Hondy zginął na miejscu. Na razie nie wiadomo, dlaczego wjechał na przejazd.

W celu zwiększenia bezpieczeństwa warto pomyśleć o zainstalowaniu w tym miejscu szlabanu. Tym bardziej, że wypadki zdarzają się tutaj często.

Maraton na parkiecie

WĘDRYŃIA (R.B.) – Sobotnie popołudnie w miejscowej „Czytelni” było przeznaczone dla amatorów tańca. Odbyła się tutaj druga edycja Maratonu Tanecznego, zorganizowanego przez Klub Młodych „Wicher”, działający przy MK PZKO.

W konkursie trwającym 12 godzin wzięło udział 6 par, w skład jury sędziowskiego wchodziły: Irena Ondraszek, Ewa Troszok i Zofia Iwanuszek.



◆ W ramach obchodów 100-lecia byłego budynku szkolnego oraz 55-lecia koła PZKO przygotowano w Gutach m.in. wystawę zdjęć dokumentujących ważniejsze wydarzenia z historii miejscowej polskiej szkoły oraz MK PZKO. Sobotnia uroczystość była też okazją do nabycia polskich książek. Fot. IRENEUSZ HYRNIK



URODZINY KOŁA I SZKOŁY

Gucanie świętowali

GUTY (kor) – Tylu ludzi już dawno nie gościliśmy w naszym Domu PZKO. No, może poza Dożynkami Śląskimi - powiedział z zadowoleniem Jan Kantor, prezes MK

PZKO w Gutach, które obchodziło w sobotę swoje 55-lecie. Przy tej okazji pezetkaowcy i liczni goście przypomnieli sobie również jubileusz 100-lecia otwarcia budynku nieistniejącej już we wsi polskiej szkoły.

Wśród gości obecni byli m.in. prezesi ZG i trzynieckiego Komitetu Obwodowego PZKO, Zygmunt Stopa i Roman Suchanek, oraz ucący niegdyś w Gutach nauczyciele. W programie kulturalnym zaprezentowały się guckie dzieci, pobierające naukę w podstawówkach w Gnojniku, Oldrzychowicach i Trzyńcu. Z sąsiednich Nieborów natomiast spektakl pn. „Zabawy z Czerwonym Kapturkiem” przywiózł dziecięcy teatrzyk „Gapa 2”.

Dodajmy, że guckie MK PZKO zostało założone 25. 1. 1948. Szkołę natomiast otwarto w r. 1903 (chodziło o trzeci już budynek, pierwszy powstał w 1791, drugi w 70 lat później). Dziś mieści się tu czeskie przedszkole.

ŻEBY DZIECIOM BYŁO BEZPIECZNIE

Nowy przystanek

PIOSEK (kor) – Po swoim październikowym posiedzeniu przedstawicielstwo gminne wystosowało list do Policji RC w sprawie wydania zezwolenia na utworzenie nowego przystanku autobusowego. Ma on być zlokalizowany przy czeskiej szkole i służyć tylko do wysiadania pasażerem przyjeżdżającym zarówno z Bukowca, jak i z Jabłonkowa.

- Nasza podstawówka jest szkołą zbiorczą i uczy się w niej obecnie ok. 280 dzieci - mówi wójt Oldřich Rathouský. - Do szkoły uczęszczają przy tym nie tylko dzieci z Piosku, ale również z Bukowca, a częściowo także z Piosecznej i sąsiadujących z naszą wsią dzielnic Jabłonkowa. Trzeba im zapewnić bezpieczeństwo, a z przystanku w centrum wsi jest do

szkoły jednak kawał drogi. W trosce o bezpieczeństwo dzieci władze Piosku zamierzają też wybudować w centrum gminy - między szkołą a budynkiem czesko-polskiego przedszkola - nowy chodnik. Budowa ruszy wiosną przyszłego roku.

Policja RC powinna zadecydować o uruchomieniu nowego przystanku jeszcze w listopadzie.

DUŻE ZAINTERESOWANIE PEZETKAOWSKIMI STOISKAMI

ORŁOWA (wak) - Ponad 5 tys. osób zwiedziło otwartą pod koniec ub. tygodnia w Domu Kultury VIII Wystawę Klubów i Organizacji Społecznych działających na terenie miasta. Imprezę zainaugurował burmistrz Orłowej Vladislav Farana w asyście Václava Kafki, kierownika miejskiej komisji ds. popierania działalności społecznych. Gośćmi honorowymi uroczystości otwarcia byli przedstawiciele władz zaprzyjaźnionego z Orłową polskiego miasta Rydułtowy, z burmistrzem Henrykiem Nieszporkiem.

Rydułtowy od kilku lat mają na wystawie własne stoisko, na którym prezentowały się już m.in. Koła - Gospodyń i Komputerowe oraz

„Skotnicy” i „Skotniczki” po Portugalii, Rumunii, Węgrzech, Słowacji i Polsce. Orłowa Poręba zaimponowała oryginalnym wystrojem sto-

Giełda pomysłów

młodzież szkolna. Tym razem z Orłowej pokazali swoje zbiory numizmaty.

Wśród 40 wystawców nie zabrakło pezetkaowców. Ekspozycję MK PZKO w Orłowej Lutyni zdominowały pamiątki - nagrody, dyplomy i upominki - z wojaży artystycznych

iska, w którym przedstawiono stare akcesoria kuchenne.

Wystawie towarzyszył czwarty turniej rozwiązywania krzyżówek i innych rozrywek umysłowych, zorganizowany przez miejscowy klub szaradzystów. Wzięło w nim udział 12 drużyn, w tym cztery z karwiń-

skiego polskiego gimnazjum oraz jedna z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Rydułtowach.

Jak poinformował redakcję Józef Tadrała, długoletni współpracownik „GL”, organizator turnieju oraz autor krzyżówek, na I i II miejscu uplasowały się drużyny karwińskiego polskiego gimnazjum w składzie: Basia Mulka, Marian Pieczka, Michał Szebesta i Marek Macura oraz Barbara Rygiel, Grażyna Krucina, Michał Kozieł i Krystian Szynder, na III - gimnazjum oraz Zespół Szkół Średnich z Orłowej.

Ciąg dalszy na str. 2

ISSN 1212-4222



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ POLSKIEJ KSIĄŻKI - SIEĆ KSIĘGARSKA »MATRAS«

Wystawa Polskiej Książki

TEATR CIESZYŃSKI W CZESKIM CIESZYNIE

Wystawie towarzyszy kiermasz książek

● wtorek 11 listopada 2003 – uroczyste otwarcie o godz. 17.00
● 12 – 14 listopada 2003 w godz. 8.00 – 17.00 ●

■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

3 - 9 XI 2003

● W Polsce przebywał premier Finlandii, Matti Vanhanen, który omawiał z politykami polskimi kwestie dotyczące przyszłości Unii Europejskiej.

● Policja w Arabii Saudyjskiej zapobiegła próbie zamachu, który sieć terrorystyczna al-Kaida przeprowadzić chciała wśród pielgrzymów zmierzających do Mekki. Zabito dwóch terrorystów i skonfiskowano dużo broni i amunicji.

● Grupa licząca ok. 50 emerytów i rencistów okupowała budynek Ministerstwa Gospodarki w Warszawie. Protestowali oni w ten sposób przeciwko polityce socjalnej rządu RP.

● Na skutek gwałtownej powodzi na indonezyjskiej wyspie Sumatra zginęło co najmniej 170 osób, w tym dziesięciu zagranicznych turystów.

● W Budapeszcie odbyło się spotkanie prezydentów czterech państw Grupy Wyszehradzkiej. Omawiano m.in. dalsze funkcjonowanie ugrupowania po przystąpieniu jego członków do Unii Europejskiej.

● Ponad 20 osób zatrudnionych na plantacji herbaty we wschodnich Indiach zginęło w następstwie podpalenia domu.

● Premier RC, Vladimír Špidla, bawił z wizytą w Chile i Peru.

● Polski konwój wojskowy został ostrzelany w Iraku. Zginął polski oficer, major Hieronim Kupczyk. Jest to pierwsza ofiara spośród polskich żołnierzy w Iraku.

● Komisja Europejska ogłosiła ostatni raport dotyczący przygotowania nowych krajów do przystąpienia do UE. Republika Czeska powinna rozwiązać jeszcze trzy problemy, a Polska - dziewięć. Polska - zdaniem komisarzy - jest do członkostwa w Unii spośród krajów kandydackich przygotowana najgorzej.

● Do zamordowania 48 kobiet przyznał się 54-letni Amerykanin, Gary Ridgway, który został pierwotnie aresztowany za zabicie 7 kobiet.

● Na skutek kolizji czeskiego autobusu z TIR-em koło słowackiego Ružomberka zginęły cztery osoby, a osiem zostało rannych.

● Prezydent Sri Lanki, Czandrika Kumaratung, rozpuściła parlament, zdyktowała kilku ministrów rządu i ogłosiła w kraju stan wyjątkowy.

● Amerykański śmigłowiec wojskowy uległ katastrofie w irackim Tikricie. Zginęła cała 6-osobowa załoga.

● Nowym przewodniczącym KDU-ČSL został wybrany na jeździe tej partii w Ostrawie poseł Parlamentu RC Miroslav Kalousek.

● Międzynarodowy Czerwony Krzyż zapowiedział czasowe zamknięcie swoich oddziałów w Bagdadzie i Basrze. Decyzję podjęto w związku z obawami o bezpieczeństwo personelu.

● We włoskiej Genui zaważyła się część rekonstruowanego budynku muzeum. Zginął jeden robotnik, a dziesięciu zostało rannych.

● Premier Polski, Leszek Miller, bawił w Libanie i Jordanii.

● Gruziński minister obrony oświadczył, że sytuacja w Gruzji jest „praktycznie poza kontrolą” w związku z rozszerzającymi się protestami opozycji. Nie chce ona uznać wyników wyborów parlamentarnych, twierdząc, że zostały one sfałszowane.

● W kopalni „Sośnica” w Gliwicach wybuchł pożar metanu. W wypadku jeden górnik stracił życie, a ośmiu zostało rannych. Trwała akcja gaszenia pożaru.

● Większość aptek na Słowacji ogłosiła strajk na protest przeciwko długom, jakie wobec nich mają ubezpieczalnie zdrowotne.

● Rząd Iranu oznajmił, że odda swoje urządzenia nuklearne pod kontrolę międzynarodową i przerwie proces wzbogacania uranu.

● W samobójczym zamachu bombowym na kompleks mieszkalny w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie, zginęło 11 osób, w tym czworo dzieci, a ponad 120 zostało rannych. Zamachu, o którego przeprowadzenie podejrzewa się al-Kaidę, dokonano przy użyciu załadowanego materiałami wybuchowymi samochodu.

● Liczba Amerykanów, którzy nie zgadzają się z polityką prezydenta George'a Busha wobec Iraku, przekroczyła granicę 50 proc. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

NA TRÓJSTYK ZE ŚPIWOREM?

Pomysł chwycił

PODBESKIDZIE (kor) – Na październikowym spotkaniu wójtów przygranicznych wsi z czeskiego, polskiego i słowackiego Podbeskidzia zrodził się pomysł zbudowania na Trójstyku – z każdej strony granicy – małych obiektów turystycznych. Członkowie Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego oraz wójtowie Istebnej i Czernego zdążyli już przygotować projekty budowlane.

- *Obiekty te powinny przede wszystkim chronić przed deszczem* - powiedział „GL” przewodniczący SGRJ, **Pavel Tomčala**. - *Będzie tu można zatem odpocząć po dłuższej wędrówce, a także – takie jest przynajmniej nasze marzenie – spędzić noc w śpiworze.*

Kolejne spotkanie na ten temat

Maraton na parkiecie

Dokończenie ze str. 1

Najważniejszym kryterium ocenianym była wytrzymałość fizyczna, oceniana była też pomysłowość choreograficzna.

Zawodnicy zaczęli tańczyć o godz. 15.00, skończyli w niedzielę o trzeciej nad ranem. Do dyspozycji mieli godzinę przerwy do wykorzystania w 5-10-minutowych interwałach.

Co godzinę zaliczali również jedno z 12 punktowanych zadań tanecznych. Zwycięzcami zostali: **Linda Czudek** i **Radek Baselides**, na drugim miejscu uplasowali się **Jola Borska** i **Adam Ćmiel**, trzecią lokatę zajęli ubiegłoroczni triumfatorzy **Basia Wojtas** i **Jakub Kluz**.

Oprócz tancerzy i ich menedżerów w „Czytelni” pojawiło się ponad 70 osób, które tańczyły wraz z zawodnikami. Do tańca przygrywał DJ Bartnicki. - *Dążymy do tego, aby maraton taneczny w Wędrzynie się zadołował* - powiedział dla „GL” prezes Klubu Młodych **Bogdan Szpyrc**. - *Impreza była przeznaczona dla wszystkich, którzy lubią tańczyć, toteż spodziewaliśmy się więcej gości. Wszystkie pary zastąpiły na duże uznanie, ponieważ tańcząc w wysokim tempie, utrzymały one solidny poziom* - dodał B. Szpyrc.

Bal po chrześcijańsku

BUKOWIEC (R.B.) – Już po raz ósmy młodzi członkowie miejscowego klubu PZKO zorganizowali Zabawę Chrześcijańską. Odbyła się ona w sobotę w Domu PZKO.

W tej popularnej na Podbeskidziu imprezie wzięło udział ok. 200 młodych ludzi, głównie katolików. Do tańca przygrywały im jak zwykle dwie kapele. Do dyspozycji był bogato zaopatrzony bufet oraz tombola.

Pierwsza zabawa chrześcijańska odbyła się przed 10 laty w Jabłonkowie, kolejną w rok później zorganizowała młodzież MK PZKO w Milikowie. Od następnego roku bal zadołował się w Bukowcu.

■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Grzywna za pocałunek?

Władze Moskwy rozważają podobno wprowadzenie zakazu całowania się w stołecznym metrze. Poinformował o tym dziennik „Stolicznaja Wieczernaja Gazeta” na swej stronie internetowej, ostrzegając, że stołeczne władze chcą karać grzywnami całujące się pary, a nawet wsadzać do więzienia tych, którzy „posuną się za daleko”.

W trosce o moralność publiczną władze miasta chcą nawet zabronić mężom publicznego obejmowania żon - ostrzega gazeta, zapowiadając, że moskwianie mają się „ustatkować” do Nowego Roku; potem nie będzie już pobażania.

„Stolicznaja Wieczernaja Gazeta” cytuje przedstawicielkę władz miejskich, zajmującą się edukacją, niejaką Tatianę Maksimową, która uskarża się, że pasażerowie metra zachowują się nadmiernie swobodnie, a do

odbędzie się 21 bm. Z zaolziańskiej strony pilotuje projekt Hrczawa - członek SGRJ. Władze wsi ubiegają się aktualnie o pomoc finansową państwa z Programu Odnowy Wsi.



▲ Po raz drugi w wędrzyńskiej „Czytelni” odbył się Maraton Taneczny. Organizator, Klub Młodych „Wicher”, spodziewał się większej liczby widzów, ale ci, którzy dopisali bawili się świetnie. Tancerze przechodzili samych siebie. W kącie szło obawie i inne części garderoby. Udana impreza. Fot. MARIA BRANNA

POMNIK ZASŁUŻONEGO DLA REGIONU KAPŁANA I POLITYKA

Józef Londzin na piedestale

ZABRZEG (db) – W miejscowości tej urodził się w 1862 r. kapłan i polityk ks. prałat Józef Londzin. Związek jego osoby z Zabrzegiem przypominał będzie odsłonięty wczoraj pomnik.

Józef Londzin po wyświęceniu w 1889 r. na kapłana pracował w Strumieniu, Międzyrzeczu i Cieszynie. Zaangażował się w polską sprawę narodową przede wszystkim jako redaktor „Gwiazdki Cieszyńskiej”, jako nauczyciel - katecheta zabiegał o otwarcie w Cieszynie polskiego gimnazjum i internatu dla biednej młodzieży.

Wybrany posłem parlamentu wieńskowski stał się tam orędownikiem sprawy polskiej. Wspólnie z dr. Janem Michejdą i Tadeuszem Regerem był członkiem prezydium powstałej 19. 10. 1918 Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Działal w Polskim Towarzystwie



W SIATKÓWKĘ ZAGRA TAKŻE BURMISTRZ

Przedłużone sportowe lato

JABŁONKÓW (kor) – Turniej siatkówki będzie w sobotę towarzyszyć uroczystości otwarcia po remoncie sali gimnastycznej w jabłonkowskim kompleksie szkolnym przy ul. Leśnej. Turniej pn. „O gorolski jablo” zakończy akcję Jabłonkowskie Lato Sportowe, która przebiegała w stolicy Podbeskidzia od maja.

Sportowe lato sfinansowano częściowo z dotacji przyznanej miastu przez władze okręgu. Przez kilka

miesięcy odbył się w Jabłonkowie cały szereg imprez. W jego ramach odbyły się m.in. zawody na hulajnogach dla najmłodszych, rajd turystyczny „Jabłonkowski ślad”, turnieje w piłce nożnej oraz obchody 50-lecia klubu „Spartak”.

W sobotnim turnieju zmierzyły 14 drużyn amatorskich z Podbeskidzia, w tym ekipa jabłonkowskiego ratusza, w której zagra także burmistrz Petr Sagitarius.

Telewizjowcy wybiorą z tej dziesiątki do 28 listopada największą osobowość w historii Niemiec, dzwoniąc lub wysyłając SMS na adres telewizji ZDF.

Pośmiertna zemsta

Gertruda M. Jones nie chciała po swojej śmierci kwiatów, ani kartek z kondolencjami. Chciała usunięcia George'a W. Busha ze stanowiska prezydenta. Pani Jones zmarła 25 sierpnia w wieku 81 lat, zaś 2 października w gazecie „Times-Picayune” w Nowym Orleanie pojawił się jej nekrolog, w którym znalazło się wezwanie do dokonywania wpłat na rzecz „dobrej organizacji, która dąży do usunięcia prezydenta Busha z urzędu”.

I ludzie w całym kraju spełniają jej ostatnią wolę. W księdze pamiątkowej pani Jones w Internecie dziesiątki ludzi wpisują wyrazy poparcia dla jej woli i zapowiadają dokonanie

Ludoznawczym, pozostawił ponad 120 prac i artykułów. Zmarł w 1929 r. w Cieszynie.

Pomnik autorstwa rzeźbiarza Tadeusza Tchórzowskiego przedstawia sylwetkę zdecydowanie krocącego kapłana. Powstał on z inicjatywy Stowarzyszenia Budowy Pomnika.

W uroczystości odsłonięcia brał udział m.in. poczet sztandarowy Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, a także przedstawiciele Zaolzia – prezes ZG PZKO **Zygmunt Stopa** i członek ZG **Władysław Kristen**.

DOCIEPLANIE NA STARE LATA

Przytulniej!

SUCHA GÓRNA (sch) – Mniej tej zimy zapłacą za ciepło lokatorzy miejscowego domu opieki społecznej. Budynek, w którym 13 seniorów już od kilku lat znajduje dach nad głową, zostanie docieplony.

Prace, które trwają tu już od kilku tygodni, niebawem powinny dobiec końca. Przeprowadzane są z wykorzystaniem niemieckiego systemu docieplania „Bayosan”. O jego walorach gmina zdążyła się już przekonać w kilku przypadkach. Zastosowała go m.in. w budynku Urzędu Gminnego oraz blokach mieszkalnych na miejscowym osiedlu.

wpłaty na rzecz Komitetu Krajowego Partii Demokratycznej lub jednego z kandydatów demokratycznych.

Garnitur dla Lenina

Wódz rewolucji bolszewickiej Włodzimierz Iljicz Lenin jeszcze przed końcem roku dostanie nowy garnitur. Prace nad zabalsamowanym ciałem, leżącym w mauzoleum na Placu Czerwonym w Moskwie, potrwają od 10 listopada do 29 grudnia - poinformował opiekujący się mumią radzieckiego przywódcy Jurij Denisow-Nikolski z ośrodka technologii biomedycznych.

Zmarły w 1924 r. Lenin został pochowany w mauzoleum, mimo że chciał spocząć w swym rodzinnym Petersburgu. Z początku był ubrany w mundur. Dopiero w przeddzień II wojny światowej przebrano go w cywilny garnitur, jako mniej „militarystyczny”. Garnitury są zmieniane co trzy lata.

JUBILEUSZ 150-LECIA SZKOLNICTWA POLSKIEGO W GNOJNIKU

Spotkanie pokoleń

Wielu gości z bliska i z daleka zjechało w ub. piątek do Polskiej Szkoły Podstawowej w Gnojniku, by uczcić 150-lecie szkolnictwa w tej miejscowości, przypomnieć historię szkoły „Na Kolonii”, od której wszystko się zaczęło, a w której

ludowa w wykonaniu Anety - „Za stodołą słońce wschodzi”. Seminarium otworzył referat **Stanisława Zahradnika**, przedstawiony przez dyr. PSP **Małgorzatę Rakowską**, mówiący o demografii ludności narodowości polskiej na terenie Zaolzia w XIX i XX w. Autor zwrócił w nim uwagę na *nierzetelność i jednostronność interpretacji faktów podbudowanych odpowiednio dobranymi wypowiedziami osób spośród społeczeństwa zaolziańskiego* w programie zaprezentowanym 19 października przez CTV a do-

tyczącym XX-wiecznej historii czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Na podstawie danych statystycznych uzasadniał decydujące znaczenie żywiołu polskiego w rozwoju tego terytorium, wskazywał na różnice między autochtoniczną ludnością Zaolzia i napływową (pocz. XX wieku) z Galicji oraz na niedoskonałość aparatu badawczego w statystykach przełomu XIX i XX wieku oraz wynikające stąd konsekwencje.

Kazimierz Kaszper przedstawił postać Jana Kubisza, autora hymnu zaolziańskiego „Płyniesz Olzo”. Opowieść była tym ciekawsza, bo- wiem związana z odkryciem kulisów debiutu Jana Kubisza i udziału w nim... **Józefa Ignacego Kraszewskiego**, orędownika ruchu odrodzenia narodowego na Śląsku, a także ks. **Leopolda Otty**. - *Olza w twórczości Kubisza podlega sakralizacji, jest przyrównywana do Jordanu* - podkreślał Kaszper, dodając, że w twórczości „starego nauczyciela”, jak w żadnej innej następuje łączenie pierwiastka pedagogicznego, wychowawczego, sprawy chrześcijańskiej i narodowej.

Część historyczną bloku seminarijnego zamknął ks. **Bogusław Kokotek** przedstawiając referat „Kościoł ewangelicki a szkolnictwo pol-

skie w Gnojniku i Ligotce Kameralnej”. Mówił o podręcznikach, metodach nauczania oraz trosce o poziom i czystość nauki języka polskiego w szkołach ewangelickich, o pracy **Jana Śliwki**, pioniera w instytucjonalnym wprowadzaniu języka polskiego do nauki. Podkreślał przewagę uczniów polskich w szkołach wyznaniowych, która trwała jeszcze po rozdzieleniu terytorium Śląska Cieszyńskiego przez Radę Ambasadorów.

Obszerne były wystąpienia **Daniela Kadłubca** oraz **Józefa Szymeczka**. Ich zbieżne tematy - „Znaczenie edukacji w języku polskim na terenie Zaolzia” oraz „Aktualne działania KP na rzecz utrzymania i rozwoju edukacji w języku polskim na terenie Zaolzia” koncentrowały się na status quo i woli jego zacho-

wania, dotyczyły zagadnień tożsamości narodowej, przekształceń systemu szkolnictwa i jego perspektyw.

Pytany właśnie o te perspektywy nestor gnojnickich pedagogów **Karol Filipiec**, dyrektor szkoły w latach 1969-79, odpowiedział: - *To bardzo trudne pytanie. Myślę, że przyszłość jest przed nami. Ale tu, na tych terenach, musimy się okropnie bronić. Bo gdyby, nie daj Boże, i tę szkołę miano zamykać, to chyba już się nie obronimy. Ta szkoła to trzyma! Potem już tylko Cieszyn i granica!*

W bloku rozrywkowym programem ludowym w opracowaniu wicedyrektor **Renaty Buławy** zaprezentowali się uczniowie szkoły. Pieśnią „Gaude mater Polonia” połączony chór „Godulan-Ropica” rozpoczął wiankę słowno-muzyczną,

w której nie zabrakło życzeń dla szkoły gnojnickiej. Program w rytmie muzyki popularnej zakończyli **Sylwia Siedlaczek**, **Tomasz Wałach** oraz **Jolanta Kowalczyk**.

Satysfakcji z przebiegu obchodów nie kryła dyr. M. Rakowska. - *Cieszę się, że zamiast akademii mieliśmy tu seminarium historyczne, w którym wzięło udział tyle wybitnych osobistości naszego terenu* - podkreśliła w rozmowie z „GL”. Po południu sala gimnastyczna polskiej szkoły przeistoczyła się w największe na Zaolziu miejsce spotkań i wspomnień starych i nowych wychowanków, starych i nowych nauczycieli, przeszłości i przyszłości polskiego szkolnictwa w Gnojniku.

MARTYNA

RADŁOWSKA-OBUSNIK



▲ Pierwsza polska szkoła „Na Kolonii” Gnojnik nr 53 (rok 1853).

w latach 1869 - 1911 uczył **Jan Kubisz**. Wśród 130 przybyłych była także **Grażyna Kostrusiak**, konsuls. Polonii Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, jej poprzedniczka **Małgorzata Filipiec**, obecna dyrektor Euroregionu „Beskidy”, **Marcin Tyra**, b. wicemarszałek Senatu RP, obecnie przewodniczący Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” (osoba bardzo zasłużona w batalii o modernizację polskiej placówki) oraz **Dagmar Molinowa**, wójt Gnojnika jak i goście z Gnojnika z Polski. Przybyli przedstawiciele zaolziańskich organizacji - **Józef Szymeczka**, prezes Kongresu Polaków, **Zygmunt Stopa**, prezes ZG PZKO oraz **Janusz Branny**, prezes Macierzy Szkolnej. Stawili się nestorzy nauczycielstwa gnojnickiego z **Karolem Filipcem** i **Ludwikiem Kulą** na czele, grono pedagogiczne to minione i aktualne oraz gość honorowy imprezy **Lila Kubisz**, synowa Jana Kubisza, najstarszego nauczyciela gnojnickiego.

Obchody 150-lecia składały się z trzech bloków. Pierwszy - seminarium historyczne, zainaugurowały trzy generacje Ślązaczek - **Renata Buława**, **Mariola Sikora** oraz **Aneta Zagóra** - wierszem **Ewy Milerkiej** „Do smreka”. Była i piosenka

ukończeniu. W grudniu odbędą się jeszcze w karwińskim stawie „Lipowy” oraz w rychwałdzkim „Cegielnioku”.

- Zanim jednak jedno- dwukilogramowe karpie znajdą się na świątecznym stole, minie sporo czasu. Najpierw są przez trzy lata hodowane. Po wylęgu z tarliska trafiają do pierwszej przesiadki. Nazywane są wycierami, lipcówkami bądź miesięcznikami. Kiedy osiągną wagę od dwu do pięciu gramów, przenosi się je do drugiej przesiadki, którą już jako narybek opuszczają jesienią. Trafiają wówczas do tzw. zimochowu. W drugim roku kroczyki ważą już 20-30 gramów. W trzecim roku osiągają wagę jednego, dwu kilogramów. Żywią się dennym pokarmem, dokarmia się je pszenicą i jęczmieniem. Przed sprzedażą karpie przenoszone są do stawu-magazynu. Stamtąd wpuszcza się je do nawodnionego rowu, skąd są wylawiane. Po „odcedzeniu” trafiają na wagę, a stamtąd samochodami rozwożone są do sklepów - mówi **Hynek Sochor**, właściciel spółki.

Hodowla i handel rybami stałyby się nudne, gdyby ograniczały się do jednego gatunku. - *To tak jakby mieć w sklepie meblowym same krzesła. Dlatego systematycznie wprowadzamy do hodowli inne gatunki. Posiadamy prawie wszystkie co smaczniejsze „odmiany”* - amury, szczupaki, sumy, sandacze. Nie wspominam o karpkach i pstrągach, które są hodowane w niemalże przemysłowej skali - twierdzi Sochor. Ryby ze stawów rychwałdzkiej spółki znają mieszkańcy powiatów karwińskiego i frydecko-misteckiego, a także z okolic Ostrawy. Niekiedy robią zakupy wprost u producenta, inni czekają do czasu, gdy pojawią się w dużych kładziach tuż przed grudniowymi świętami. Choć karp oferowany jest w ciągłej sprzedaży przez okragły rok, klienci kupują go niemal wyłącznie przed świętami Bożego Narodzenia, a niektórzy przed Wielkanocą. Okazuje się więc, że karp w mniemaniu wielu osób jest wyłącznie rybą sezonową.

Największym problemem hodowców są w tej chwili złodzieje. Na facetów z pojedynczymi wędkami nawet już nie reagują. Groźni są jednak ci, co przyjeżdżają z sieciami i wszelkim innym, bardzo profesjonalnym sprzętem do wielkich odłowów. Rychwałdzcy rybacy twierdzą jednak, że przed świętami nie powinno być kłopotów z podażą słodkowodnych ryb. Z jednego hektara wylowiono ok. 600 kg karpia. Przeciętna waga wynosi 2,6 kg, a cena za jeden kilogram ryby kupionej w firmowym punkcie sprzedaży (przy ul. Orłowskiej) waha się w granicach 60 koron. W sklepach cena będzie nieco wyższa. Zależać będzie od wysokości marży, jaką nałożą sobie poszczególni handlowcy.

WANDA KULA



▲ Wylów w jednym ze stawów spółki „Rybacko Rychwałd”, tzw. Szkućcioka. Fot. VLASTA KRZYŻANKOWA

Ad libitum Ad libitum Ad libitum Ad libitum Ad libitum Ad libitum Ad libitum Ad libitum

Polacy na Zaolziu są niewątpliwie specami od zakładania stowarzyszeń i mają niewyczerpaną inwencję w wymyślaniu i organizowaniu różnorodnych imprez. Nie stworzyli jednak – przynajmniej w okresie po II wojnie św. – żadnego systemu promowania czy popierania młodej inteligencji. Pomimo co rusz powtarzanych haseł o nadziejach pokładanych w młodzieży, pomimo gromkich haseł o zapalaniu dla niej zielonych świąt, zdolna polska młodzież tak naprawdę nie mogła liczyć na wsparcie ze strony jakiegokolwiek zaolziańskiej instytucji. Być może sytuacja tego nie wymagała – w końcu szkoły polskie nie narzekały na brak uczniów, na studia bez większych trudności zdawał bardzo wysoki odsetek maturzystów a koszty utrzymania nie oznaczały dla rodziców studenta katastrofy finansowej.

Przełom nastąpił pod koniec lat sześćdziesiątych. Polska uruchomiła program tzw. stypendiów konsularnych czy polonijnych, który równolegle uzupełniał system stypendiów zagranicznych czechosłowackiego wówczas jeszcze Ministerstwa Szkolnictwa. Co roku kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt magistrów, inżynierów i doktorów medycyny in spe wyjeżdżało do Polski – za wiedzą, ale także za duchem, za esencją polskości. Pięć lat spędzonych w Ojczyźnie to był kapitał na całe życie. Przywoziło się – oprócz dyplomu renomowanej uczelni – nade wszystko doskonale opanowanie języka, lecz także obycie z realiami, z kulturą, sztuką, literaturą, i to nie tylko polską, lecz także

światową. Trzeba bowiem pamiętać, że zwłaszcza po krótkim okresie Praskiej Wiosny dostęp do kultury „niesocjalistycznej” został w kraju nad Wełtawą znacznie utrudniony.

Powstanie „Solidarności” a następnie wprowadzenie stanu wojennego w Polsce w 1981 r. stało się dla ekipy Husaka zrzeczeniem pretekstem do spuszczenia szlabanów – na studia w kontrrewolucyjnej Polsce i w

Nowy szlaban Europy?

sensie dostownym. Po porzuceniu przez narody Czech i Lecha socjalistycznych dekoracji III Rzeczypospolita zaczęła za pośrednictwem senackiej „Wspólnoty Polskiej” organizować poza granicami kraju egzaminy wstępne na polskie uczelnie dla Polonii, głównie tzw. Wschodniej. Był to nieoceniony gest i ogromna szansa dla zapomnianych skupisk Polaków w Rosji, Kazachstanie, na Litwie, Ukrainie i Białorusi. Zaolzie, jako licznie niewielka enklawa, zostało włączone do tej właśnie grupy.

Z czasem jednak pewne zjawiska zaczęły psuć optymalny, zdawałoby się, obraz całości. Tak więc nagle okazało się, że część świeżo upieczonych studentów wykorzystuje uzyskane w ulgowy jak by nie było sposób stypendium do celów nie mających z edukacją wiele wspólnego. Dziewczyny z Kazachstanu zamiast zaliczać kolejne seminaRIA wołały poświęcać swój czas na szukanie mężów, Polonusi z Ukrainy decydo-

wali się zaś na rozkręcanie biznesu. No cóż, dla nich bilet do Polski z bonusem w postaci stypendium; tudzież miejsca w akademiku był wygraną na loterii. Był polską Zieloną Kartą, bo Polska to już Zachód. Bliski, ale jednak nie Wschód.

Nasi adepci z Zaolzia mieli nieco inne problemy. Przede wszystkim obniżył się poziom ich przygotowania do egzaminów wstępnych, a co za tym idzie – do samych stu-

diów. Przyczyn tego stanu jest więcej i nie o nich w tej chwili chcę pisać. Stwierdzam sam fakt, potwierdzony zresztą niejednokrotnie przez członków komisji egzaminacyjnej, z którymi miałem okazję rozmawiać. Należy sobie zdać jasno sprawę z tego, że między egzaminem zdawanym bezpośrednio na danej uczelni a tym, jaki odbywał się co roku w kwietniu w Czeskim Cieszynie, zachodziły dosyć znaczące różnice. Dotyczyły one stopnia trudności i liczby kandydatów. O ile szanse zdobycia indeksu na atrakcyjny kierunek wynosiły na danej uczelni (także czeskiej) np. 1:15, o tyle ubiegający się o stypendium konsularne mógł liczyć na konkurencję w stosunku 1:4, 1:5. Czyli dla naprawdę zdolnego i przygotowanego studenta nie stanowiło większego problemu zdanie egzaminu i ulżenie w poważny sposób rodzicielskiej skarbonce.

Zdarzały się też nieporozumienia innego rodzaju. Mianowicie

część kandydatów zdawała na wszelki wypadek egzaminy wstępne na kilka różnych uczelni czeskich, gdzie przebiegały one w terminie późniejszym. No i dochodziło do sytuacji, kiedy to adept dowiadywał się, iż zdał zarówno do Wrocławia, jak i do Pragi. Wybierał Pragę – miał do tego święte prawo, lecz tym samym stypendium polskie przepadało.

Pod koniec października w Konsulacie RP w Ostrawie zjawił się dr Bogusław Szymański, który w Warszawie zajmuje się stypendystami polonijnymi. Przywiózł informację niezbyt pocieszającą: stypendia dla Polaków mieszkających w krajach, które wchodziły do Unii Europejskiej zostaną najprawdopodobniej wstrzymane. Powód? Podobno UE traktowałaby taką formę pomocy jako przejaw dyskryminacji większości. W Unii nie ma granic, a więc również młodzież może zdawać na jakąkolwiek uczelnię. Sorbona i Oxford staną przed wszystkimi otworem. Sam w to nie bardzo do końca wierzę (mam na myśli argument o dyskryminacji), ale jedno jest pewne: Warszawa wypuściła sygnał.

I tutaj wracam do początku tego tekstu. Jeśli zależy nam na tym, aby nasza młodzież mogła pogłębiać swój związek z Polską także poprzez możliwość edukacji na polskich uczelniach – trzeba się zdecydować, czy jej w tym pomożemy. Nie jako rodzice, lecz jako społeczeństwo, której szansa na przetrwanie pozostaje w prostej zależności od jej wykształcenia.

MARIAN SIEDLACZEK

Święto Niepodległości Polski przypomina wszystkim Polakom, że po I wojnie światowej 11 listopada 1918 r. odrodziła się ich Ojczyzna wymazana przez zaborców z mapy Europy. Wolna Polska tuż po swym powstaniu musiała jednak dalej toczyć boje - tym razem z nie z carską, a z sowiecką ekspansją ze wschodu. Walczono również na południu - o naszą małą nadolziańską ojczyznę. Przyszedł wreszcie pokój, określono granice państwowe i okazało się, że nie wszyscy Polacy zamieszkają w odrodzonym kraju. Niektórzy pozostali na ziemi rodzinnej poza jego granicami, a ich potomstwo po latach wyjaśnia: nasza rodzina nie emigrowała - to granica nas przekroczyła.

Potem, zaledwie w dwadzieścia lat później, nadeszła druga wojna. Dłuższa i jeszcze bardziej okrutna. Na jej frontach w polskich oddziałach walczyli również Zaolziacy. Jednym z nich był Władysław Martynek, który odszedł z Zaolzia jako harcerz, a wrócił jako żołnierz Armii Polskiej gen. Andersa. Z okazji obchodzonego dziś w Republice Czeskiej Dnia Weterana publikujemy jego wspomnienie z czasów, gdy żołnierze polscy ewakuowali się z terenów ZSRR do Iranu.

WOJTEK

Wojtek urodził się w wysokich i dzikich górach Iranu. Matkę stracił mając około trzech miesięcy. Małego misia-sierotę sprzedano grupie polskich żołnierzy, na perskim jarmarku za kilkanaście ówczesnych kranów.

Wiosną 1942 roku na ziemi irańskiej niedaleko perskiego portu Pahlevi (Bandar Anzali), na piaszczystych wydmach Morza Kaspijskiego wybudowano olbrzymi obóz namiotowy. Był to punkt etapowy, przez który do jesieni przewinęło się ok. 120 tysięcy dzieci, które cudem ocalały z łagrowego piekła.

Przynajmniej raz w tygodniu wychodziły stąd transporty samochodowe do krajów wolnych od zawieruchy wojennej. Docelowymi miejscowościami były: Teheran, w Iraku Bagdad, Kirkuk, na północny Musul lub iracki port nad Zatoką Perską Korramaszhir niedaleko Basry, z której statkami ewakuowano osierocone dzieci wraz z opiekunami do Indii, Południowej Afryki i do innych krajów.

Wszystkie wychodzące z Pahlevi transporty zmuszone były przekroczyć niebotyczne pasmo górskie Elburz, gdzie zaśnieżone i pokryte śniegami szczyty przekraczają 5000 m n.p.m.

Jest połowa sierpnia 1942 roku. Pokonując wśród skalistych gór karłowate serpentyny, prosimy Boga o taskawą opiekę, a wierzący w przeznaczenie arabski kierowca zdaje się na taskę Allacha.

W naszym samochodzie spośród 25 żołnierzy czterech poważnie zachorowało na chorobę wysokogórską, która niczym nie różni się od choroby morskiej. Zmęczeni na umór, pod wieczór wchodzimy do posiadłości jakiegoś zamczyska w mieście Amadan.

Dowódca idzie do Komendy AP po niezbędne instrukcje. Opodał w ulicach dużego miasta przybywa elektrycznych oświetleń oraz niezwykle brzmiałych w naszych uszach, egzotycznych odgłosów. Porucznik świadom naszego zmęczenia szybko wraca z odprawy. Wskazuje kierunek, w którym znajdziemy umywalnie i ubikacje, gdzie indziej znajduje się kuchnia żołnierska, w której czeka na nas smaczna kolacja i gorąca herbata. A spanie? Bojowo! Gdzie kto woli. Układacie się pokotem na trawniku, pod którymkolwiek dachem najbliższych drzew liściastych.

Jeszcze przed świtem budzi nas ze snu cholerna zimno. Miasto Hamadan jest położone na wysokości ponad 2000 m n.p.m., w sąsiedztwie

o tysiąc metrów wyższych szczytów zdobionych lagunami lodowców i śniegu.

Szef prawdopodobnie celowo nie wystawił warty i przespaliśmy pod gwiaździstym niebem nikim nie pilnowani. Porucznik dla przestrogi, po karygodnym przestępstwie, opowiada nam nad ranem fantastyczną historię, jakiej wysłuchał w kasynie oficerskim podczas wczorajszej kolacji.

Przed kilku tygodniami pewien oddział żołnierzy polskich przejeżdżający tą samą trasą zakupił z głupoty na którymś bazarze od perskich górali maleńkiego, trzymiesięcznego żywego misia - sierotę. Żołnierze polubili tę ruchliwą, maleńką „pluszową zabawkę”. Żal im się zrobiło pozostawić sierotę bez opieki i postanowili misia zabrać z sobą. Nikt jednak nie potrafił potwierdzić, że maleństwo było naprawdę osieroczone.

Po zadowoleniu się naszej jednostki na pustynnych terenach niedaleko irackiego miasta Khanakinu, w godzinach południowych, jakakolwiek praca fizyczna czy umysłowa musiała wskutek dochodzących do 40 do 50 st. C upałów na cztery-pięć godzin ustać.

Czasami wpadałem do namiotu świetlicy, gdzie u stropu podwieszono dwa duże czteroskrzydłowe wiatraki, które podłączone do akumulatora samochodowego wytwarzały tak pożądaną wietrzyk. Można się tu było dowiedzieć czegoś nowego z „Kurieru Polskiego”, pisma drukowanego w Bagdadzie, a przeznaczonego dla naszej Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie.

Właśnie dzięki tej gazecie zorientowałem się, że historia o kupnie małego misia to bynajmniej nie jest bajka z tysiąca i jednej nocy, ale najszersza prawda. Wyglądający jak mała, futrzana mufka niedźwiadek dostawał początkowo rozcieńczoną mleko konserwowe, gdyż nie radził sobie jeszcze z kawałkami mięsa ani chleba. Przytulał się do żołnierzy i smacznie zasypiał z opróżnioną butelką.

Na indyjski statek „Ruhna” został zaokrętowany w Basrze zgrabny misiek, który wraz ze swoimi opiekunami wypłynął na kilkunastodniowy rejs. Opłynął Arabię Saudyjską, by z Suezu drogą lądową dotrzeć do Ziemi Świętej. Na statku pełnym wojska znajdowała się jedyna istota rodu żeńskiego - maskotka okrętu - koza, ozdobiona niebieskimi koralami i mosiężnymi dzwonkami. W roli drugiej maskotki występował młody irański szakal. Jednak naj-

większą atrakcją był młodzieńcy niedźwiadek, własność artylerzystów. Bawił się z żołnierzami jak mały kotek. Ruchy miał niezgrabne, zabawne i mimo woli budził wśród pasażerów żywą sympatię.

Niedźwiadek po przyjeździe do Palestyny został przyjęty do 22 Kompanii Zaopatrywania Artylerii 2 Korpusu i otrzymał imię Wojtek.

Kiedy podrośl, jadł wszystko czym żywili się żołnierze. Zasmakował też w słodkich kompotach, suszonych owocach daktyli oraz, jak każdy niedźwiadek, przepadał za miodem. Lubił również piwo, które nieraz wykradał z kasyna i pił wprost z butelki. Nie pogardził papierosami, których jednak nie palił, lecz zjadał...

Silny i prawie dorosły już niedźwiadek lubił zapasy z żołnierzami. Oni walili go po włochatej piersi, on zaś próbował złapać „napastnika”. Gdy mu się to udawało, przewracał go na plecy, przyciskał do ziemi i... liżał szorstkim językiem po twarzy.

Na równi z żołnierzami pilnie uczestniczył w akcjach „bojowych”. Lubił jechać samochodem. Stawał za kabiną kierowcy na tylnych łapach, a przednimi łapał się o jej dach.

Wiosną 1944 roku jego Kompania dowoziła amunicję do wysuniętych stanowisk artyleryjskich w bitwie o Monte Cassino. Wojtek początkowo bał się huku rozrywających się pocisków, ale kiedy się przyzwyczaił, „doszedł do wniosku”, że powinien pomóc walczącym żołnierzom. Nosił więc ciężkie pociski artyleryjskie i skrzynki z amunicją.

Po zwycięskiej bitwie oficjalną odznaką 22 Kompanii Zaopatrzenia Artylerii, stała się podobizna Wojtka trzymającego pocisk armatni.

Żołnierze gen. Andersa marzyli, że po wojnie razem z Wojtkiem wrócą do Polski. Stało się jednak inaczej. Wielu z nich nie miało gdzie wracać. Po demobilizacji rozjechali się po całym świecie. Wojtek znalazł opiekę w ogrodzie zoologicznym w Edynburgu. Stał się tam bardzo popularny zwłaszcza wśród dzieci.

Swoją niedźwiadzi, pełen przygód żywot Wojtek zakończył po 22 latach. Na jego pamiątkę umieszczono tablicę w Imperial War Museum i w ogrodzie zoologicznym w Edynburgu, napisano wiele książek zarówno po polsku, jak po angielsku, szwedzku i norwesku.

Ostatni ukłon dzielnemu Wojtkowi złożyłem jesienią 2001 roku, w czasie wizyty u mojej „syberyjskiej siostrzyczki” w Londynie. W muzeum gen. Sikorskiego, gdzie pani Danusia nadal pracuje społecznie, znajduje się odlew w brązie dzielnego misia, a obok plik broszurek z jego bogatym życiorysem.

WŁADYSŁAW MARTYNEK

Brzeskie poetów rozmowy (2)

(Dokończenie cyklu wywiadów, jakie M. Słowiaczek przeprowadził z uczestnikami XIV Najazdu Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu. Pierwsza część ukazała się w poprzednim nr „GL”)

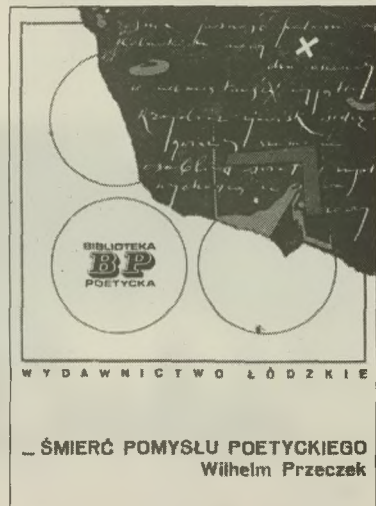
KHALKI ABDELKERIM - poeta, dyrektor Festiwalu Współczesnej Poezji w Tunezji:

Tunezyjska uniwersalna

■ Nie każdy ma możliwość porównania sztuki poetyckiej tak odległych kulturowo krajów, jak Tunezja i Polska. Czy pod tym względem istnieją jakieś granice dla poezji, na przykład w zakresie podejmowanych przez nią tematów?

Uważam, że nie można dokonywać tego typu sztucznych analiz. Tym bardziej nie mogę dokonać tego porównania osobiście, gdyż nie posiadam zbyt wielkiej świadomości języka poezji polskiej. Jestem jednak optymistą i mam nadzieję, że dzięki naszej współpracy i w ogóle współpracy poetów z dwóch krajów będzie można lepiej poznać kulturę drugiego narodu. Zamierzamy bowiem kontynuować wysiłki w kierunku wzajemnych tłumaczeń poetyckich. Jako prezydent i dyrektor Festiwalu Współczesnej Poezji w Tunezji mogę powiedzieć, że dla kolegów z Polski drzwi są otwarte. Wszystko po to, by lepiej zrozumieć i poznać kulturę naszych krajów, poezję polską i tunezyjską.

Poezja tunezyjska praktycznie niczym nie różni się od polskiej. Tak samo spotykamy się z formą

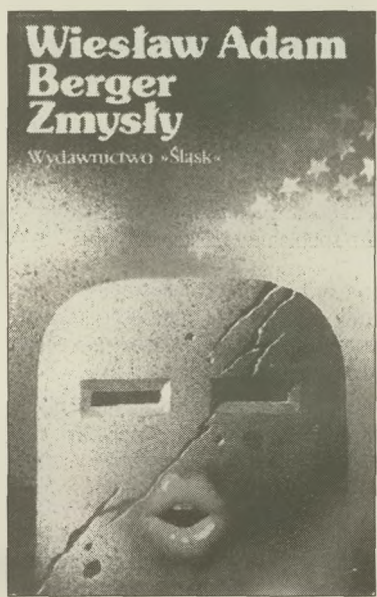


Projekt okładki: Andrzej Kabala

du. Od początku jest pan organizatorem i pomysłodawcą tych międzynarodowych spotkań poetyckich. Pytanie może banalne, lecz istotne w obecnej rzeczywistości: dlaczego, po co to wszystko?

O powołaniu do życia tej imprezy zdecydowały dwa fakty. Otóż mam wiele znajomych we wrocławskim środowisku literackim, w polskim i dolnośląskim. Te doświadczenia i wiedza nałożyły się na bogatą tradycję literacką naszego zamku w Brzegu. Nasunęło się więc pytanie - dlaczego poeci nie mogliby powrócić? Pomysł udało się zrealizować. Celem były i nadal są spotkania ponad granicami, nawiązywanie współpracy, wymiana międzynarodowa i kulturowa. Idąc dalej mogę powiedzieć, że to moja misja, to moje pierwsze dziecko. Owej misji trzeba jednak poświęcić sporo czasu i wysiłku. Szczególnie w dzisiejszych czasach, gdy tego typu przedsięwzięcia z pomocą wiernych współpracowników robi się właściwie jednoosobowo. Po każdej edycji człowiek czuje się zmęczony i zastanawia się nad losami przyszłorocznych planów. Jednak później, już wypoczęty i pełen wigoru, z zapałem zabieram się do pracy nad czymś nowym, lepszym.

Muszę powiedzieć, że poeci



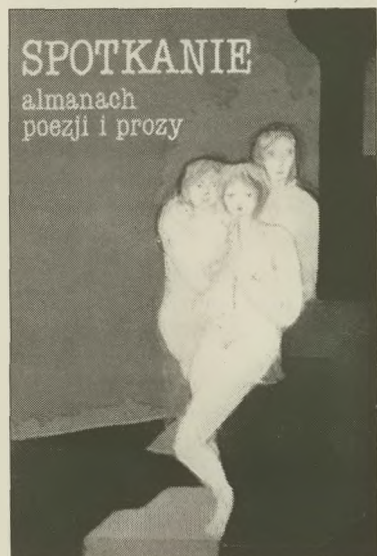
Projekt obwoluty: Tomasz Łuczyński

klasyczną, współczesną oraz pokoleniową, charakterystyczną dla aktualnie dominującej generacji. Poezja tunezyjska jest otwarta na świat, pod względem tematycznym jest uniwersalna. Forma klasyczna charakteryzuje się szczególną muzycznością i rytmiką. To pewnego rodzaju wewnętrzna muzyka tekstu, słyszalna na zewnątrz. We współczesnej poezji mamy do czynienia z melodią słowa, ów rytm jest ukryty w słowie.

JANUSZ WÓJCIK - dyrektor Departamentu Kultury przy Urzędzie Marszałkowskim w Opolu, poeta i organizator Najazdu:

Zaolziacy mile widziani

■ To już XIV edycja Najaz-



Projekt obwoluty: Václav Beránek

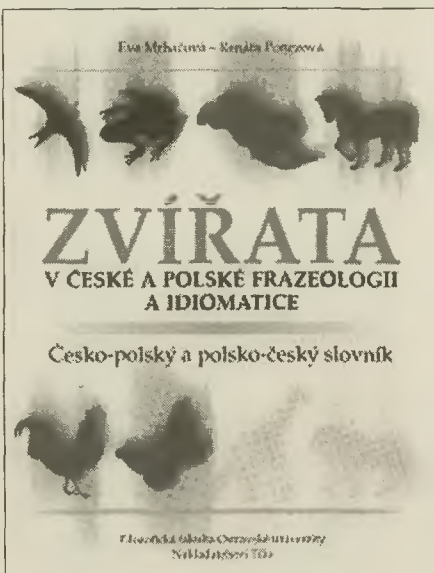
NOWY CZESKO-POLSKI SŁOWNIK

Zwierzęta domowe i... biblijne

OSTRAWA (mro) - „Zwierzęta w czeskiej i polskiej frazeologii i idiomatyce - Słownik czesko-polski i polsko-czeski” - to tytuł książki Ewy Mrhaćowej oraz Renaty Ponczowej, której chrzest odbył się w ub. czwartek na Uniwersytecie Ostrawskim.

Jak stwierdził wygłaszający laudatorem prof. Jiří Damborský, ta praca to nie tylko doskonały przykład komparatystycznej (porównawczej) frazeologii rzucającej nowe światło na postrzeganie świata przez użytkowników jednego i drugiego języka, ale także znacząca praca paremiologiczna (tj. traktująca o przysłowia).

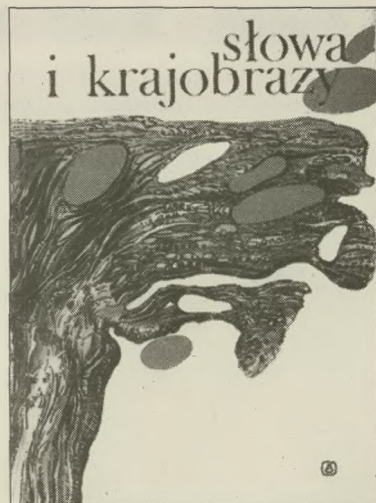
W 592 hasłach posiadających często również niemiecki



kontekst ujawnia się - zdaniem Damborskiego - przemysłowa budowa od ekwiwalentności, synonimiczności, po zakres znaczeniowy i interpretacyjny. Uwzględnione są także „przypadki z życia wzięte”, nie stroniące od mowy potocznej i wulgaryzmów.

Słownik obejmuje także nazwy zwierząt dobrze znanych z życia codziennego, a nawet z Biblii czy mitologii. Przyczynia on się do ożywienia dawno zapomnianych przysłów. - To doskonała lektura, ciekawa nawet przy wyrwykowym czytaniu - zakończył J. Damborský.

268-stronicowy słownik opublikował Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Ostrawskiego.



Projekt obwoluty: Krystyna Filipowska

z Zaolzia zawsze byli w Brzegu mile widziani. W ciągu XIV edycji z zaproszenia skorzystało wielu twórców literatury zaolziańskiej. Łatwiej byłoby wymienić tych, których nie gościliśmy w Brzegu. Poza tym z Zaolziakami łączą mnie serdeczne więzi. Z niektórymi jestem związany niemalże jak z rodziną. Z tego też powodu gościłem u nas wiele zaolziańskich zespołów tanecznych, kapel i chórów.

■ Czego by pan życzył mieszkańcom Zaolzia?

By ideały starszego pokolenia przeniosły się na młodych, by nie zwyciężyła proza życia, a obecne wartości nie stały się mitem i legendą, o której można rozmawiać przy kuflu piwa. Mam również życzenie osobiste, jak najbardziej związane z Zaolziem - chciałbym skończyć cykl liryków zaolziańskich.

Rozmawiał: MAREK SŁOWIACZEK

Pycha przegranych
jest tak samo
niesympatyczna
jak próżność
zwycięzców.

Zdzisław Pietrasik

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 98

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Nad kartami zapisu jednej rozmowy Zakochany w Zaolziu pedagog-literat

Dokładnie przed rokiem opuścił nas **Gustaw Sajdok** (12. 1. 1935 – 11. 11. 2002), jedna z czołowych postaci zaolziańskiego życia literackiego. Umierał jako prezes Zrzeszenia Literatów Polskich w RC, organizacji, którą wspólnie z **Wiesławem Adamem Bergerem**, **Wilhelmem Przeczekiem** i **Władysławem Sikorą** powoływał do życia na praskim zjeździe pisarzy dnia 7. 3. 1990. Przez pewien czas w latach 70. prowadził Grupę Literacką '63 w Trzniecu. Do historii literatury przeszedł przede wszystkim jako autor wierszy dla dzieci, zgromadzonych w książce *Zaczarowany młynek* (Ostrawa 1987), która ukazała się w niebotycznym jak na tamte czasy nakładzie 2 tys. egz. i doczekała się wznowienia w przekładzie na język czeski (tłum. Karel Vojtek). Pisał poezję, utwory sceniczne dla teatru szkolnego, aforyzmy, fraszki. Miał do perfekcji opanowaną sztukę obcowania z młodzieżą; podczas zbiorowych spotkań autorskich dzieci i nastolatki nieustannie domagały się od niego prezentacji kolejnych utworów, a bywało, że również czytania tekstów pozostałych pisarzy.



Projekt obwoluty:
Václav Beránek,
ilustracje Ewy Sediwey

Z zawodu był nauczycielem. W latach 1952-55 absolwował studia w Gimnazjum Pedagogicznym dla Kształcenia Nauczycieli Szkół Podstawowych, które od 1949 r. działało w Ostrawie, a w okresie studiów Sajdoka zostało przeniesione do Orłowej. Jego kolegami klasowymi byli m.in.: **Czesław Curzydło**, nauczyciel i redaktor „Jutrzenki”, **Alojzy Suchanek**, znany dyrygent zespołów śpiewaczych oraz podobnie zasłużony dla ruchu śpiewaczego **Władysław Winkler**. O rok niżej chodzili: **Bronisław Bielecki**, późniejszy nauczyciel w Mostach k. Jabłonkowa, wieloletni redaktor i z-ca red. naczelnego „GL”, **Bronisław Liberda**, też kiedyś nauczyciel, teraz znany plastyk i muzyk, wreszcie wybitny pisarz **Wilhelm Przeczek**.

W szkole działał kabaret Czerwony Balonik (- *Występowaliśmy po całym terenie* - wspominał Sajdok), chór klasowy, zespół teatralny (- *Powodzeniem cieszyły się zwłaszcza inscenizacje „Ballad i romansów” Mickiewicza*). W murach uczelni odbyło się w 1952 r. spotkanie z Gustawem Morcinkiem. - *Autor opowiadał o swojej drodze życiowej, podkreślał, że w zdobywaniu wykształcenia pomagali mu górnicy. Na pytanie „Jak został pisarzem?”, postawione prawdopodobnie przez Przeczka, odpowiedział: „Przed wszystkim poprzez pracę nad sobą”.*

Morcinek był już wtedy uznanym pisarzem, w 1951 otrzymał nagrodę państwową II st. za powieść *Pokład Joanny*, mieszkał w Skoczowie i – jak zapamiętał Sajdok – cieszył się szacunkiem wśród Zaolzian. - *Deklasacja Morcinka w CSR nastąpiła dopiero w 1954 roku, jako wynik przyjęcia zdecydowanego kursu czecizacyjnego wobec regionu. Wtedy zmieniono też nazwy kopalni na różne „Československé armády”, „I máje” i „Dukle”. Dopiero teraz Morcinek wraca! - ucieszył się. - Polacy zbudowali na złość Czechom kopalnię „Morcinek” w Kaczycach. Lepiej nazwy nie można sobie było wymyślić. Morcinkowi to się należało.*

Przeglądam zapis rozmowy, jaką dawno temu prowadziliśmy z Sajdokiem

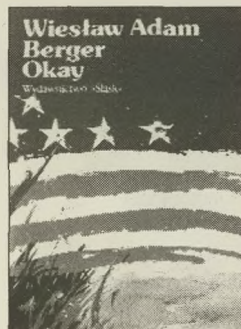
kiem w Mostach k. Jabłonkowa. Nie na użytek prasy. Gustaw w zastępstwie kierował wtedy tamtejszą polską szkołą podstawową, generalnie jednak szukał dla siebie miejsca na emeryturze. Grzął we wspomnieniach, miał silną potrzebę przeprowadzenia bilansu życia. Przy każdej okazji (spotykaliśmy się wtedy często) wracał do przeszłości. Wielekroć namawiany przeze mnie do opowiedzenia „swojej historii”, w końcu wyznaczył miejsce i termin: szkoła w Mostach, 20 marca 1995. Gwoli porządku dodam, że wkrótce przenieśliśmy się z budynku szkolnego do restauracyjnego.

Zapis liczy 4 strony zwartego druku maszynowego (znormalizowany wyniósłby ok. 9 stron) i obejmuje takie zakresy, jak: studia, Morcinek, nauczyciele Sajdoka, rola pedagoga na Zaolziu dawniej i dziś, Jasieczek, pozycja pisarza na Zaolziu, rola literatury na Zaolziu, Bezrucz, Paweł Kubisz, Grupa Literacka '63, Rybnickie Dni Literatury, kursy literackie Związku Nauczycielstwa Polskiego, spotkania autorskie Sajdoka, nagrody literackie, wzory literackie, publikacje, progi kariery zawodowej i literackiej Sajdoka, opinie o społeczności zaolziańskiej. Jakkolwiek wyznania Gustawa były przeznaczone do prywatnego archiwum literackiego, z jednym z ich fragmentów, a właściwie motywów, postanowiłem się, mimo wszystkich zastrzeżeń, podzielić z czytelnikami „Jemioły” – z tym mianowicie, który dotyczy posłannictwa pedagoga na Zaolziu. Z zapisu wynika bowiem niedwuznacznie, że Sajdok utożsamiał się przede wszystkim z profesją nauczyciela. Był zakochany w Zaolziu i tą miłością chciał obdarzać ludzi. Taki był emocjonalny fundament jego pracy pedagogicznej, taki również jego pracy literackiej. (Cdn.)

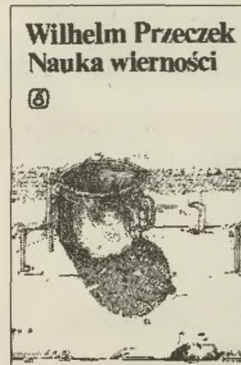
KAZIMIERZ KASZPER

Nasze bestsellery

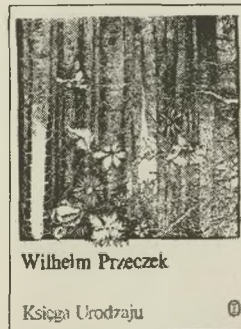
Dekadę lat 80. zdominowała twórczość dwóch pisarzy: **Wiesława Adama Bergera** i **Wilhelma Przeczka**. Pierwszy z nich po niezwykle udanym debiucie powieściowym *Świerszcze w głowie* (Kraków 1979) wydał teraz aż 3 książki: *Zmysły* (Katowice 1981), *Ide. Concorde* (Warszawa 1984) i *Okay* (Katowice 1988). Przeczek natomiast aż sześć: *Wpisane w Beskid* (Bielsko-Biała 1980), *Śmierć pomysłu poetyckiego* (Łódź 1981), *Sumne podszepty* (Katowice 1982), *Księga Urodzaju* (Kraków 1986), *Nauka wierności* (Katowice 1986) i *Przeczenie kształtu* (Ostrawa 1989). Do tego zestawienia druków Przeczka wypada jeszcze dołączyć bibliofilskie wydanie (papier czerpany, egzemplarze numerowane) wiersza *Tercet*, jakie ukazało się nakładem cieszyńskiego Towarzystwa Muzycznego im. Jana Sztwerni. Warto zwrócić uwagę, że absolutna większość książek została wtedy wydana w Polsce. Również za Olzą, w Katowicach, pojawiła się najcenniejsza, jak na razie, antologia zaolziańskiej twórczości poetyckiej: *Słowa i krajobrazy* (1980), opracowana i opatrzona wstępem przez człowieka, który bardzo wnikliwie i systematycznie przyglądał się naszej literaturze - **Bogusława Sławomira Kundę**. W 1985 r. w ostrawskim wydawnictwie Profil wyszedł zaś „międzypokoleniowy” almanach poezji i prozy *Spotkanie*, zawierający utwory twórców urodzonych w latach 40., 50. i 60. (ze zdecydowaną przewagą tych ostatnich). (kk)



Projekt obwoluty:
Marek Piwko



Rysunek na obwoluty:
Andrzej Świerczyński



Projekt okładki:
Pracownia Graficzna WL, z wykorzystaniem grafiki Marii Kwiecińskiej

Opinie

Prof. Barbara Skarga: Czas dla przyjaciół

Byłoby idiotyzmem mówić, że tylko czas poświęcony na pracę nie jest stracony. Dlaczego mniej ważny miałby być czas spędzony z przyjaciółmi przy lampce wina? Czy kontakty z ludźmi nie są na tyle cenne, że warto poświęcić na nie czas? (Emerytowana profesor PAN w rozmowie na łamach „Polityki”)

JAROMÍR NOHAVICA

GWIAZDA

*Leżała w błocie gwiazda
pięcioramienna goła
widocznie komuś spadła
z ramienia albo z czota
Ot ktoś się rozstał z gwiazdą
nie zauważył tego
tak jest z miłością każdą
dotyczy to wszystkiego*

*Myslałem o tym dziadku
na tle chmurnego nieba
o tym czy wszystkie drogi
prowadzą tam gdzie trzeba
Podniosłem z błota gwiazdę
a serce moje czuło
że coś pięknego we mnie
na zawsze się zepsuło*

*Dlaczego mi kłamałicie
kosmiczni rozbójnicy?
Niebo jest poszarpane
i leży na ulicy
Znalazłem wczoraj gwiazdę
brudną i lepką jak gleba
chciałbym ją niebu zwrócić
lecz nie dosięgnę nieba*

WIELKA WODA

*Nasz dom odwiedziła woda
z dnia na dzień późną nocą wdarła się w sny
Nasz dom odwiedziła woda
zadzwoniła pozdrowiła wpadła do drzwi
Mówię jej że to zbyt późna pora
dla poborcy i egzektora
Dodaję grzecznie: Pani władza
proszę nam teraz nie przeszkadzać*

*milczkiem snuta się
ani be ani me
ni to wydra ni to pies
gapiła się*

*Drzwi zatrzasnąłem bezskutecznie
zmówiłem odpoczynek wieczny
mokra jej odzież krucza grywa
i nadal nie wiem jak się nazywa
Daremnne żale i próżny trud
wkrótce nadeszła piątka małych wód
kiedy mój ogród plądrowały
ona spojrzała na zegarek*

milczkiem snuta się

*Skrzypce mego ojca dziadka album
ze zdjęciami
kapy z kanapy wykładziny i dywany
łódkę pralkę mikser i ruzin bluzek
wszystko ładowały na jeden wózek
Jak stare graty zbędne rupiecie
panta rhei – wszystko płynie na świecie
Co zgromadziłeś innym przypadnie
Patrz jak przykładnie woda kradnie*

milczkiem snuta się

*Dorobku życia pozbawiony
i drogowskazów ustalonych
Precz są zakazy i pewniki
czerwone gwiazdy i swastyki
Zabrały wszystko w jednym momencie
i odwróciły się na pięcie
W końcu rozwiły moje złudzenia:
My tu wrócimy do zobaczenia*

Do zobaczenia

Przekład: Renata Putzlacher

CD „Babylon“

Wreszcie doczekaliśmy się nowej płyty **Jaromíra Nohavicy** *Babylon*. Płyta pięćdziesięcioletniego pieśniarza pojawiła się jednocześnie na trzech rynkach: czeskim, słowackim i polskim, a polska wersja została dodatkowo wyposażona w przekłady piosenek autorstwa **Renaty Putzlacher** i bonus – polską piosenkę *Milione* rzy w wykonaniu czeskiego barda. Na wychwalanej przez krytyków płycie Nohavica stawia na prostotę i oszczędność środków wyrazu, jego pieśni liryczne urzekają swoim delikatnym pięknem, a dowcipne songi bawią do łez. Najpopularniejszy czeski pieśniarz po raz kolejny przekonuje nas, że ma dar podchwytowania i formułowania nastrojów współczesnych, szarych ludzi żyjących w ciekawych, a zarazem niepewnych i bezwzględnych czasach.

„Na tle tych warunków i tych tradycji ukształtował się pewien psychiczny typ ludzi, zaprawionych w boju, żyjących z myślistwa, pasterstwa czy rybactwa, rzadko tylko z roli, często z rabunków, hartownych w najtrudniejszych warunkach terenowych” (M. L. Lach).

Dość powszechna forma buntu chłopskiego przyjmowała w zależności od warunków geograficznych różne kształty. U nas na kształtowanie się rozbójnictwa i tych jego cech, które później przybiorą wyraźną formę czynnego oporu chłopskiego, wpłynął husytyzm.

Sam husytyzm zapożyczył się w jakiejś mierze u tzw.

łapków - łapków. Robert Novotný („Šlechťáci a lapkové”) zauważył, iż „głęboki kryzys, jaki spotkał społeczność czeską w ostatniej ćwierci wieku XIV i spowodował rewolucję husycką, przyniósł z sobą sporo negatywnych zjawisk”. Między innymi łapkostwo związane z działalnością łupieżczych oddziałów. Łapkowie stanowili załogi zamków, które nie tylko zapewniały obronę pańskiej majętności, lecz występowały także jako żądne zdobyczy oddziały. Obok nich operowały zbrojne grupy najmowane przez mocnych panów. Specjalizowały się w napadaniu na wozy kupieckie, porwaniach dla okupu i kradzieżach. Zgłaszały się do nich prości chłopcy z mieszczańskimi, ale także drobna szlachta. Drużyny ich liczyły przeważnie około 50 osób, w przypadku braku stałej bazy uchylały się do tzw. stawów - różnorakich miejsc po lasach, takich jak samotne osady, karczmy czy też domostwa znajomków, służące jako kryjówki lub miejsca przeładunku łupów. Terenem ich działalności było na przełomie 14 - 15 stulecia zwłaszcza czesko-morawsko-austriackie pogranicze.

Był to okres walk o margrabstwo morawskie wśród morawskiej gałęzi Luksemburgów, do których doszło po śmierci Karola IV, czas słabych rządów Wacława IV. Anonimowy kronikarz z przełomu wspomnianych wieków pisał: „Na różnych miejscach rozmogły się takie łotrystwa, że na milę dokoła nie ma z niczego żadnego osogu. Biedaków łupią zbrojni przeważnie na polach, kradną również konie. Ojczyzna cierpi z powodu nieprzyjaciół. Nikt

nie dba prawa, wszyscy idą drogą bezprawia”. Z łapków wyszli tacy bohaterzy rewolucji husyckiej jak Jan Žižka czy Jan Rohacz z Dube.

Czy to z tamtego czasu, względnie z okresu wcześniejszego wywodzą się wspomniane wyżej podania o łupieżczych rycerzach z Kocobędza lub o gródeckim Belce, tego już nie rozwiążemy. Wystarczy nam dotknąć w myśli tamtych klimatów, aby ostatecznie rozłożyć ręce i pogodzić się u nas z nowoczesną moralnością kapitalistyczną. Rozbój z łupiestwem są, okazuje się, odwieczne.

Wracając wstecz... Obok śląskiego rycerstwa do oddziałów Zygmunta Korybutowicza w roku 1422 zbiegli również chłopci. Podobnie łączyli się z wyprawami husyckimi Prokopa Wielkiego po roku 1425. A uczestnik wypraw Korybuta, Dodek Puchała, przebywał jakiś czas w grodzie w Odrach, pobudzając pewnie umysły chłopskie.

Po ustaniu najazdów taborowych spotkamy nową falę rozbójnictwa - oczywisty skutek husytyzmu ocierającego się także o śląskie połacie. „Rozplenilo się bowiem w tych burzliwych czasach ogromnie na Śląsku” - pisze Popiołek w cytowanej pracy - „a zwłaszcza na pograniczu śląsko-polskim, rozbójnictwo, z którym nie bardzo umieli sobie dać radę słabi śląscy książęta. Sytuacja pod tym względem nie tylko nie uległa poprawie w porównaniu z czasami poprzednimi, ale raczej pogorszeniu. Toteż śląscy książęta nadal tworzyli różnego rodzaju związki, na czele których stawiali pochodzący z wyboru tak zwani starostowie. Starosta był z reguły jeden ze śląskich książąt. Słabość tych związków polegała na tym, że przeważnie nie należeli do nich wszyscy książęta i na ogół były dość krótkotrwałe. W celu wspólnego zwalczania plagi rozbójnictwa zawierano układy między innymi z miastami śląskimi: Wrocławiem, Środą czy Namysłowem”.

Nie inaczej było w wieku XVI. Zygmunt Jagiellończyk (Stary), namiestnik króla czeskiego Władysława, „pragnąc zapewnić swemu księstwu, po latach burzliwych i niepewnych, spokój i bezpieczeństwo, podjął szereg kroków mających na celu wytipienie rozpanoszonego w tej ziemi rozbójnictwa” (chodziło o Księstwo Głogowskie). (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY

(4)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 11 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.20 Powrót do Polski (film pol.)
7.35 Plebania (s.)
8.50 Baśń o Pączkowej (film pol.)
9.40 Dom Pirków (film pol.)
10.30 Liceum Czarnej Magii (film polski)
11.20 Rewizja nadzwyczajna (mag.)
11.50 Święto Niepodległości (transmisja)
13.15 Wiadomości
13.25 Stara baśń (relacja z planu filmu)
14.00 Pan Tadeusz (film pol.)
16.30 Klan (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Krugerandy (film pol.)
19.00 Baśnie i bajki polskie (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.15 U Pana Boga za piecem (film polski)
22.00 Kalipso (film pol.)
22.50 39. Studencki Festiwal Piosenki
23.55 Czarna plaża (film pol.)
1.40 Nieustraszony (s.).

■ TVP 2:

7.15 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.40 Kangurek Hip-Hop (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 Charlie Brown i szkoła przetrwania (s. anim.)
9.15 Sojusznik godny zaufania (reportaż)
9.45 M jak miłość (s.)
10.30 85 lat Marynarki Wojennej
11.00 Kinema (film dok.)
11.40 Pan Anatol szuka miliona (film USA)
13.00 Festiwal Kultury Kresowej
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Poszukiwany, poszukiwana (film pol.)
16.35 O poprawie Rzeczypospolitej (widowisko)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama

19.05 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Defekt (s.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Popiół i diament (film pol.)
0.25 Wiwat republika (film franc.).

■ TV KATOWICE:

7.00 Gorlickie cmentarze (rep.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio Pod Bukiem (mag.), 8.10 Cover koncertu, 8.30 Kurier, 8.45 Program lokalny, 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Trylogia marsylska (s.), 10.30 Kurier, 10.50 Powrót do tajemniczego ogrodu (film USA), 12.30 Kurier, 12.35 Kataklizmy w starożytności (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Szable marszałka Piłsudskiego (film dok.), 14.00 Świat (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 To jest temat (rep.), 15.00 Londyńskie dni generała Sikorskiego (film dok.), 15.30 Kurier, 15.45 Na góralskich posadach, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Paderewski in memoriam (koncert), 17.30 Kurier, 17.35 Polskie Termopile (film dok.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.40 Duże zwierzę (film pol.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Rzecz o Piłsudskim (dokument), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Magazyn historyczny, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Męskie sprawy (film pol.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Wszystkie psy idą do nieba 2 (s. anim.), 9.35 W pustyni i w puszczy (film pol.), 11.20 Powrót Jedi (film USA), 14.00 Odyseja (film USA), 15.45 Informacje, 16.10 MacGyver (s.), 17.40 Sabrina (film USA), 20.15 Miss Polski 2003 (relacja), 21.40 Bar

bez granic (reality show), 22.20 Miss Polski 2003 (relacja), 23.35 W imię moralności (film USA), 1.25 Muzyka na bis, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 12 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Wronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Wszystkie drogi prowadzą do bajek (s. anim.)
9.20 Plasteliny i przyjaciele (dla dzieci)
9.50 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
10.00 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.30 Siódme niebo (s.)
11.15 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.25 Fauna i flora naszego organizmu (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Samo życie (rep.)
12.35 Klan (s.)
13.05 Tak czy nie? (s.)
14.00 Nasze rytmy zdrowia (mag.)
14.20 Lasy i ludzie (mag.)
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (serial dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Obraz niekontrolowany (mag.)
15.35 Tylko u nas (mag.)
16.00 Rower Błężej (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.10 Trzecia strona medalu (pr. publicystyczny)
18.50 Irak 2003
19.00 Mały Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Okruchy życia (film USA)
22.00 Kryminalna Jedynka (mag.)
22.25 Koncert (rep.)
22.55 Oblicza mediów (pr. publicystyczny)

23.20 Monitor Wiadomości
23.35 Biznes raport (mag.)
23.45 Sobowtór (film jap.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Żegnaj Rockefeller (s.)
7.40 Kangurek Hip-Hop (s. animowany)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
11.25 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 I Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci - Kopenhaga 2003
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Międzynarodowy Festiwal Debiutów Filmowych
20.00 Mimo wszystko nadzieja (mag.)
20.20 Piłka nożna (mecz towarzyski Polska - Włochy)
22.45 Panorama
23.00 Sport telegram
23.20 Serce z lodu (film USA)
0.50 Terror na Manhattanie (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Teleplotki, magazyn, 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn Beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Sfinks - zagadki historii (film dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Trylogia marsylska (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Festiwal im. Adama Didura w Sanoku (pr. rozryw.), 12.15 Telenowyny (mag.),

12.30 Kurier, 12.35 Technologia ikon (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 15.45 Magazyn Beskidzki, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Europa w zagrodzie (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika powiatu tarnogórskiego, 18.50 Eurostrada, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Matki (film włos.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Wszystkie psy idą do nieba 2 (s. anim.), 8.30 MacGyver (s.), 9.30 Bar bez granic (reality show), 10.00 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.55 Bar bez granic (reality show), 11.40 Awantura o kasę (teleturniej), 12.35 Samo życie (s.), 13.05 Serca na rozdrożu (s.), 14.00 Czulość i kłamstwa (s.), 14.30 Power Rangers (s.), 14.50 Pokemon (s. anim.), 15.15 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Czerwona gorączka (film USA), 23.50 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Fala zbrodni (s.), 1.30 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 11 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób
5.25 Spostrzeżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Historia bez końca (s.)
10.05 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
11.05 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 TV Klub niesłyszących (mag.)
13.40 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
14.35 Szczście domowe
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 Akademik, sens życia (s.)
16.40 Gra w zielone
17.00 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.35 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Rastignac czyli ambicja (s.)
21.45 „Klekánice“
22.15 Wydarzenia, komentarze
22.47 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Omerta (s. krym.)
23.40 Aport (pr. muz.)
0.25 Wydarzyło się...
1.35 Dom wariatów na 1. piętrze (film czes.)
2.15 „Sešlost“ (pr. rozryw.)
3.20 Fakty
3.55 Spowiedź Petra Haničinka
4.10 Światło (dok.)
4.40 Teleshopping.
■ TVC 2:
5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Głosujcie na senatora
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)

7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 Teleshopping
12.00 Euronews
12.40 ABCD ekologii (s.)
12.45 Skarby świata (s.)
13.00 Ushuaia Nature (s. dok.)
13.50 Bajkowa niedziela
15.50 Pomagajmy sobie (dla niesłyszących)
16.15 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
17.00 Dzwonienie do nauczyciela
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
17.55 Małe sny ulicy (film dok.)
18.25 Czarna, biała (pr. public.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Świat motoryzacji
20.00 Pogoń za żyjącą skamieniałością (s. dok.)
20.50 Na pływalni z Ewą Erbenową
21.15 Wydarzenia w świecie
21.25 Miasteczko Twin Peaks 22/30 (serial)
22.15 Europejskie forum (pr. public.)
23.05 Salon (mag.)
23.35 Oscar Wilde (film ang.)
1.30 „Poprask“
1.50 Pęknięcia (s.)
2.20 Wydarzenia, komentarze
2.45 Teleshopping
3.00 Newshour with Jim Lehrer
3.55 Bez ogródek
4.25 Jeszcze tutaj jestem.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Nieokrzesany chłop (film franc.), 11.25 Lekcje gotowania Delii Smith, 12.00 Knots Landig (s.), 12.55 Prawo do miłości (s.), 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?“ (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne oczy, 22.50 Mordercze wizje: Przygoda Danieli (film USA), 0.35 Oddział specjalny (s.), 1.55 Na własne oczy,

2.35 Rady ptaka Loskutaka, 3.35 „Čtveráci“, 4.10 Doktor z gór VI (s.), 4.55 Teletubbies (s.), 5.20 Novazakupy.

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Fałszywa kotka (film czes.), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Kojak II (s.), 16.00 Ojciec Schwarza (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Akademia policyjna (film USA), 21.40 Złamana strzała (film USA), 23.40 Na temat!, 23.50 Na pełnego (s.), 0.40 Policja z Palm Beach (s.), 1.30 Autosalon, 2.05 Sauna (talk show).

ŚRODA 12 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 Kraj południowej szarości
9.35 W jaki sposób
10.00 Niewątpliwie historia rodzinna (film czes.)
11.30 Kalendarium
11.50 Co mogę dla siebie zrobić (magazyn)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.10 Pod korcem
13.25 „Klekánice“
13.50 Pogoń za żyjącą skamieniałością (s. dok.)
14.45 Wędrująca kamera (s.)
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.35 Kierunek Europa: Przed wejściem (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcicie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa

19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia w kulturze
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Przedwczesne zgony (s. dok.)
21.45 Na tropie
22.10 Feralne chwile
22.25 Wydarzenia, komentarze
23.10 Szpital Presidio (s.)
0.00 Głosujcie na senatora
0.30 Country Express Praga - Nashville
1.00 Wędrująca kamera
2.20 Świat motoryzacji
3.05 Golf 2003
3.20 Kalendarium
3.35 Notes (pr. muz.)
4.15 „Klekánice“.

■ TVC 2:

5.00 Magazyn chrześcijański
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wyspa Bacena (dok.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dok.)
12.00 Euronews
12.25 Tygodnik kulturalny
12.40 Dzieci z Afryki (s.)
12.50 Ptaki wodne (s. dok.)
13.00 Dzwonienie do nauczyciela
13.45 Rodzina i szkoła (s.)
14.00 Akademik, sens życia (s.)
14.20 Gra w zielone
14.45 Słowo świąteczne
14.50 Magazyn chrześcijański
15.25 Nie poddawaj się!
15.45 Aport (mag.)
16.25 Europa dziś
16.55 Planety (s. dok.)
17.50 Walki płci w świecie zwierząt (serial dok.)
18.25 Czarne owce
19.00 Wiadomości ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 BK Gambrinus Brno - Samara (Rosja)
20.00 Rokowyje jajca (film ros.)

22.00 Wydarzenia w świecie
22.10 Diagnosta (s.)
22.30 Paszkwil (mag. muz.)
23.30 Blues Alive VII (film dok.)
0.15 Pop-music (pr. muz.)
1.05 Podróże po świecie wina (s.)
1.35 Jeszcze tutaj jestem
2.00 Wydarzenia, komentarze
2.30 Czarna, biała
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Dzwonienie do nauczyciela
4.40 Rodzina i szkoła.

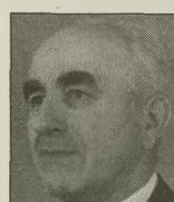
■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Ostatni Mohykanin (film czes.), 11.05 Szkoła gotowania, 11.40 Knots Landig (s.), 12.35 Prawo do miłości (s.), 13.25 Niewiarygodne przygody (s.), 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.35 Zaryzykuj!, 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?“ (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to!, 20.40 Doktor Dolittle (film USA), 22.15 Prawo obywatelskie, 22.55 „Nejslabší! Máte padáka“, 23.55 Ostatnie namaszczenie (film USA), 2.15 Prawo obywatelskie, 2.45 Tele Tele, 3.35 P. F., 4.10 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.35 Morderstwa w Midsomer IV (s.), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Kojak II (s.), 16.00 Ojciec Schwarza (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Slunce, seno a pár facek“ (film czes.), 22.15 Sprawa trupa bez ręki (film ang.), 0.15 Na temat!, 0.25 Aplauz!, 1.20 Policja z Palm Beach (s.), 2.10 Świat 2003, 2.40 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.



Wczoraj przypomnieliśmy sobie 20. rocznicę śmierci naszego Kochanego Ojca, Teścia, Dziadka

śp. JÓZEFA OW CZARZEGO

zaś 15. 9. przypomnieliśmy sobie 89. rocznicę urodzin i 9. rocznicę śmierci naszej Kochanej Matki, Teściowej, Babci i Prababci

śp. ANNY OW CZARZY

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-153

Wyrazy głębokiego współczucia **Henryce Łabudek** w związku ze zgonem

MATKI

składają dyrekcja i pracownicy PSP w Hawierzowie Błędowicach. GL-162

Wyrazy głębokiego współczucia **Jadzi i Wiesiowi Sikorom** oraz ich rodzinie z powodu zgonu

DZIADKA JANKA

składają Baronowie, Berkowie, Waniowie i przyjaciele z Polski. GL-160

teatr

III FESTIWAL TEATRÓW MORAW I ŚLĄSKA, CZ. CIESZYN

11. 11. godz. 9.00, aula Gimnazjum Polskiego: Konferencja „Teatr rejonowy a tożsamość regionalna.”

godz. 10.00, Scena Czeska TC: Czarodziejski garnek,

godz. 17.00, Biała Galeria TC: wernisaż wystawy „Polskiej Książki”

godz. 19.00, Teatr Śląski Opawa: Taniec na końcu lata.

12. 11. godz. 10.00 Towarzystwo Teatralne P. Bezruca: Jordan,

godz. 10.00 Scena Polska TC: Świętoszek,

godz. 10.00 sala Teatru Lalek Bajka: Pinokio,

godz. 19.00 Teatr Polski Białsko-Biała: Trzy siostry.

kina

KARWINA – Centrum: American Pie: Wesele (11, 12, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Rozwód po francusku (11, 12, godz. 17.00), Seksualna rekonstrukcja (11, 12, godz. 20.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Jedna ręka nie klaszcze (11, godz. 17.15, 19.30), **TRZY-NIEC – Kosmos:** Liga wyjątkowych (11, 12, godz. 17.30, 20.00).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn do 17. 11. wystawa Stanisława Zormańna „Dziedzictwo drzewa”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ WIELKA GALERIA, Cz. Cieszyn do 30. 11. wystawa Antonina Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃ-

SKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ INTERCLUB, Karwina: do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosło”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWCICIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkola podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-NIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-nie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadraňa Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE KARWINA, foyer 6. 11. wernisaż wystawy „Karwina romantyczna” – zdjęcia Petr Pavliňák, obrazy Roman Schmucker.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

zaproszenie za Olzę

KSIĘGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka 6, Cieszyn: do

kronika rodzinna



Dotknięci bolesną stratą zawiadamiamy, że dnia 7 listopada 2003 opuściła nas na zawsze w wieku 64 lat nasza Najdroższa Zona, Matka, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. HELENA MANDRYSZ

z domu Macura. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 12 listopada 2003 o godz. 14.00 w Kościele Serca Jezusowego w Alejach w Czeskim Cieszynie, po czym zwłoki zostaną złożone na cmentarzu w Żukowie Górnym. Zasmucona rodzina. AD-257



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9. 11. 2003 zmarła w wieku 83 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. EMERENCJA MIARKOWA

zamieszkała w Stonawie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek dnia 13. 11. 2003 o godz. 14.00 z kościoła rzym. kat. w Stonawie. Zasmucona rodzina. RK-219

4. 12. poplenerowa wystawa fotografii CTF i ZTF „BESKIDY 2003”. Otwarte po-pt: 9-17, so: 9-13.

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW – Komitet Miejski PZKO zaprasza 15. 11. o godz. 16.00 do DK im P. Bezruca na repрыз koncertu jubileuszowego ZPiT „Olza”. Wstępne 50,-, młodzież wstęp wolny. Bilety w zarządach hawierzowskich kół PZKO i przed koncertem od godz. 15.00.

▲ MIASTO – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 13. 11. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška.

▲ ŻYWOCICE – MK PZKO zaprasza 12. 11. o godz. 16.00 do miejscowej restauracji na wykład F. Szopy o twórczości A. Wawrosza.

▲ BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza 16. 11. o godz. 15.30 do Domu PZKO na wieczór pieśni, muzyki i tańca „Jesienne mgły”. Program: „Mały Zespół Wokalny” i goście.

KARWINA RAJ – Klub Seniora zaprasza 11. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie z J. Chmielew pt. „O dystynkcjach i zwyczajach górniczych”.

▲ NOWE MIASTO – MK PZKO zaprasza 13. 11. o godz. 16.00 do klubu PZKO na pogawędkę z dr. Z. Wrąnką pt. „Cukrzyca i inne związane z tym dolegliwości”.

▲ FRYSZTAT – Biblioteka Regionalna, rynek Masaryka, zaprasza 13. 11. o godz. 18.30 na wieczór z „Panem Tadeuszem” w wykonaniu H. Zientary, M. Mokrowieckiego i K. Suszki.

CIERLICKO – MK PZKO zaprasza 14. 11. o godz. 16.00 na przedstawienie TL Bajka „Pinokio” do Domu Kultury – kino. Wstęp wolny.

CZESKI CIESZYN – Biblioteka Miejska, ul. Ostrawska zaprasza 12. 11. o godz. 17.00 na wykład Izy Zajac „Archeologiczne wykopaliska w Kocobędzu – Podoborze”.

▲ Zarząd MK PZKO Park Sikory zaprasza 14. 11. o godz. 18.00 do salki koła w Parku A. Sikory na prelekcję W. Chrzyszczka pt. „Ekwador”.

▲ Biblioteka Miejska, ul. Havičková zaprasza 12.11. o godz. 14.00 na spotkanie z prof. Joanną Papużińską pt. „Czy trzeba i warto czytać dzieciom”.



▲ *Swoimi refleksjami na temat twórczości Františka Všetického (z lewej) podzielił się z „pegazowską” publicznością także Władysław Sikora. Utwory gościa czytał Karol Suszka.* Fot. JACEK SIKORA

„POD PEGAZEM” Z FRANTIŠKIEM VŠETICKĄ Od haiku po felietony

JABŁONKÓW (kor) – Do jabłonkowskiej Kawiarenki „Pod Pegazem” przybył w piątek gość z Ołomuńca. Był nim **František Všetický**, wykładowca Uniwersytetu Palackiego, literaturoznawca, autor szeregu książek historyczno- i krytycznoliterackich, a także poetyckich, prozatorskich i eseistycznych.

Zaolziańscy literaci mieli okazję poznać F. Všetického nie tylko z lektury jego książek, ale i na spotkaniach organizowanych przez Gminę Pisarzy Czeskich. Bywał też zresztą kilka razy gościem Kawiarenki, zwłaszcza jej spotkań towarzyszących Gorolskiemu Świętu. Po raz pierwszy jednak był jedynym bohaterem wieczoru.

„Pegazowska” publiczność odkryła we Všetického autora haiku (wzrostące się z japońskiej tradycji poetyckiej krótkie wiersze o 17 zgłoskach). W oryginale i po polsku (tłum. Jana Pyszk) czytał je Karol Suszka. Sam autor przeczytał fragment przygotowywanej powieści o czeskim żydowskim poecie Jiřim Langerze i jego pobycie w galicyjskim Bełzie (będzie to już trzecia powieść Všetického, poprzednie dotyczyły Jakuba Arbasa i Viktora Dyka).

Najwięcej uwagi przykuły jednak felietony, które Všetický często poświęca polskim twórcom. Nie tylko tym najsławniejszym, np. Marii Konopnickiej, ale również swoim zaolziańskim przyjaciółom – m.in. Wie-

stawowi Adamowi Bergerowi, Władysławowi Mlynkowi, J. Pyszcze, Władysławowi Sikorze, Kazimierzowi Jaworskiemu... - *Polonofilem stałem się z prostego powodu - wyjaśnił Všetický. - Dla nas Czechów w czasach komunizmu Polska i jej kultura była odkryciem. Tam zawsze było więcej wolności. A poza tym mam wśród Polaków, również na Zaolziu, sporo przyjaciół.*

JUBILEUSZOWA EDYCJA NADOLZIAŃSKIEGO FESTIWALU

Dwa dni z jazzem

CZ. CIESZYN (kor) – Okragły jubileusz obchodzi w br. Cieszyński Festiwal Jazzowy. W dniach 14 i 15 listopada odbywa się on – w czesko-cieszyńskim ośrodku kultury „Strzelnica” – już po raz trzydziesty. Spośród zapowiadanych gwiazd wymienimy chociażby wokalistkę Janę Koubkovą, czeskie zespoły – „123 minut” i „F. Kop Quartet” czy polską formację „Cool Blue”. Będą także dżezmeni z Zaolzia, m.in. O.R.S.O., Michał Šupák i „Bowie Jazz Band”.

Festiwalowi towarzyszą też wystawy, m.in. zdjęć Jerzego Pustelnika z cieszyńskiej Filii UŚ pt. „All That Jazz”, a także seanse filmów na wideo.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Kluby Kobiet na roboczo

Bogata w wrażenia dla członkiń pezetkaowskich Klubów Kobiet była sobota 8 listopada. Kierownictwo Sekcji umożliwiło im zapoznanie się z nowymi technikami robótek ręcznych. Byłam jedną z uczestniczek tej prawie całodniowej prezentacji.

Po zwiedzeniu wystawy robót ręcznych pt. „W wolnej chwili” w Domu PZKO Karwina Frysztat, gdzie obejrzałyśmy szeroki zestaw haftowanych, szydełkowanych i robionych na drutach obrusów, serwetek – nie tylko o związanej z nadchodzącymi świętami godowymi tematyce, oraz bogato zdobione modele z#Bliskiego Wschodu czy nastrojowe obrazy lekarza Zbigniewa Wojnara, przedstawiające nadolziańskie pejzaże i inne zakątki świata, skorzystałyśmy z gościnności tamtejszych pań, częstując się kawą i pysznym ciastkiem domowego wypieku. Atmosfera była nadzwyczaj przyjazna, swojska.

Następnie autobusem przewieziono nas do Domu PZKO w Karwinie Raju. Tam z kolei zastałyśmy suito zastawione stoły różnego rodzaju ciastami, kawą i herbatą. Głównym punktem programu była tu jednak nie tyle konsumpcja tych wypieków, ile zajęcia z zakresu malowania na jedwabiu drogą suchą i moką, modelowania ozdóbek z#marcepanu na torty, ciasta i ciasteczka. Pokazano nam też, jak można jesienią wyczarować kwiaty z różnokolorowych liści drzew i gałązek wierzby, papieroplastykę, różne techniki robienia szalików na zimę (przy okazji dowiedziałyśmy się, że szaliki były w tym roku prezentem miejscowego Klubu Kobiet dla dzieci z okazji ich święta). W Raju atmosfera była robocza. Trzeba było cały czas w sku-

pieniu przyglądać się poszczególnym etapom „technologicznym”. Odetchnęłyśmy dopiero podczas przerwy obiadowej. Chociaż niezupełnie. Prezes Koła Tadeusz Puchała wykorzystał ją do przedstawienia nam historii Koła. Niejedną z nas pozazdrościła Kołu dużego grona członków i tak wspaniale zgranego Klubu Kobiet, prowadzonego przez Anię Rzyman. Klub Kobiet zaś przeprowadził losowanie nagród loterii, przy czym wygranymi cieszyły się wszystkie uczestniczki spotkania.

Na koniec umożliwiono nam nabycie jedwabnych, ręcznie malowanych szalików, natomiast prezes Sekcji Kobiet ZG PZKO Henryka Żabińska zaprosiła nas na następne, grudniowe spotkanie. Zarówno pani prezes, jak i pozostałym działaczkom należą się serdeczne podziękowania za wspaniałe zorganizowany dzień.

Zanim opuściliśmy rajski Dom PZKO, prezes Koła zwrócił nam uwagę na nazwiska osób zamordowanych w latach wojny, które utrwalone zostały na tablicach pamiątkowych umieszczonych w sali i ogrodzie. Jedną z tablic przeniesiono tu z nieistniejącego już z powodu szkód górniczych budynku szkolnego w Karwinie Granicach. Chwilą zadumy zakończyliśmy więc sobotę spędzoną w karwińskim Raju.

Spotkanie pań, które zjechały z całego Zaolzia, oraz działalność karwińskiego środowiska zauroczyły mnie. Będąc pod wpływem tego nastroju, namawiam szerokie kręgi dotąd niezrzeszonych w klubach kobiet pań do bywania na podobnych imprezach.

ANNA SANTARIUS Olbrachcice

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ
va, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s. r. o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s. r. o. ♦ Druk: Ringier Print s. r. o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s. r. o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centra 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s. r. o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s. r. o. ♦ Druk: Ringier Print s. r. o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Co dalej z programem polskim w CT?

Bardzo dobrze, że redakcja „GL” podjęła temat audycji polskiej w cze-skiej telewizji publicznej. Mam nadzieję, że redakcja umożliwi swoim czytel-nikom wypowiedzieć się na ten temat na tamach gazety. Oglądałem wszyst-kie dotychczasowe audycje i mam już określony pogląd na ich temat, a także na temat tego, w jakim kierunku powinny iść dalsze kroki.

Program polskojęzyczny (5 minut za tydzień) i redakcję polskojęzyczną (6 redaktorów) po długoletnich staraniach wreszcie mamy. Teraz pierwszoplan-owym zadaniem jest, by program odzwierciedlał życie polskiej mniejszości narodowej w RC, szczególnie na Zaolziu i żeby redakcja była redakcją pol-ską, nie tylko polskojęzyczną (wzorem może być redakcja „Polskiego kwad-ransa” radia ostrawskiego).

Artykuł „Pięciominutówka” na ekranie ukazał się w tym samym numerze „GL” (25. 10. br.), co artykuł Jak z pisownią polskich nazwisk? (był to chyba przypadek). Właśnie ten „problem” najbardziej mnie denerwuje. Z jednej strony domagamy się, by nazwiska żeńskie były stosowane zgodnie z polską pisownią (bez końcówek „-owa”), z drugiej strony panie redaktorki (Sikoro-wa, Holeskova, z wyjątkami też Molendowa) publicznie podważają nasze sta-rania (ja to nazywam prowokacją, chyba że panie redaktorki nie są Polkami).

Również język pana redaktora Neščáka (akcent, potykanie końcówek) da-je wiele do życzenia, telewizj przy odbiorze informacji w jego wydaniu musi się koncentrować na tym, jak mówi, a nie, co mówi.

Kroki polskich organizacji, którym zależy na tym, byśmy pozytywnie pre-zentowali się również wykorzystując program w ČT powinny iść w następu-jących kierunkach:

- dobór odpowiedniego zespołu redakcyjnego (kryterium redaktora au-dycji spełniają, moim zdaniem, tylko Renata Bilan i Roman Grycz);
- autonomia redakcji w sprawach programowych (powierzenie kierowania audycji redaktor Renacie Bilan jest, moim zdaniem, aktualnie krokiem je-dynym możliwym);
- zmiana koncepcji programu; w przypadku programu 5-minutowego przyczynki nie mogą być dłuższe niż 30 sekund, obszerniejsze, tj. dwu- trzy-minutowe można realizować wyłącznie w programie minimum 15-minuto-wym;
- tematyka programu (powinna ona dotyczyć wyłącznie kultury, szkol-nictwa, oświaty itp. polskiej mniejszości narodowej, przede wszystkim z Za-olzia; w obecnej koncepcji nie mieści się, moim zdaniem, proponowany temat współpracy transgranicznej).

TADEUSZ TOMAN , Trzyniec

**DROGIEMU-NIEDROGIEMU REDAKTOROWI
w drodze do wyższej mety cynizmu**

Odzew na »Miej serce i patrzaj w serce« – przez przyzmat sumienia

Polemikę rozpoczynam od para-frazi słów Twego artykułu. Wkurzy-łem się mocno podekscytowany złośli-wą i nieodpowiedzialną arogancją ANONIMOWEGO REDAKTORA, którego niełatwo zidentyfikować!

Sypiesz lawą nienawiści na Ko-respondenta-Współpracownika „GL”; - „za jego odwagę – donieść o tym wyżej, pytając zarazem – „jak głęboko jesteś gotów upaść, żeby twoje było na wierzchu;... „Prześiań donieść, miej odwagę rozmawiać;. Rozmawiać z kim, skoro jesteś ANO-NIMOWYM. Za kogo się uważasz, z tak jadliwą oceną, skoro to nie Twoja Gazeta – a „Polaków w RC;. Chyba zapomniałeś, iż nie żyjemy w komunie, gdzie tylko „wybrańcy losu i współpracownicy StB mieli „PRAWO; decydować o słuszności oceny. Żyjemy w demokracji, gdzie każdy ma równe prawo wypowiedzi oceny i prawa do obrony swych in-tencji u wyznaczonych instancji, w tym wypadku do wydawcy „GL” – Kongresu Polaków. Stąd twoje su-gestie „donosu; są zwykłą arogan-cją. Dobitnie świadczy o tym i Two-ja anonimowość wypowiedzi.

Mocno polecam godziwie prze-studiować wyniki ankiety, w szcze-gółności takich rozdziałów, jak – czego brakuje na tamach „GL”, słów krytyki czy rankingu redaktó-rów. Nie można nadal bezkarnie ig-norować głosy czytelników!

Nie poraz pierwszy są sygnały do większej współpracy z terenem poprzez ich korespondentów. Facho-wi redaktorzy nie mogą dotrzeć do wszelkich zakątków, stąd potrzeba operatywnej i obiektywnej współ-pracy z terenem.

Sądzę, iż nie chcesz podważyć znaczących słów swego przełożone-go, p. Naczelny Redaktor, która w artykule „Nad ankietą; niedwu-znacznie napisze: „...nie obejdziemy się bez sprężenia zwrotnego Pań-stwa głosów i opinii...; Dziwi i razi Twoje bezwzględna sugestia, iż „naj-wyższym i jedynym przełożonym dziennikarza i redaktora jest jego su-mienie;... Niestety, nie tylko w moim odczuciu, napędowym motorem in-icjatyw do zdobycie pieniędzy, za-wszelką cenę. Świadczą o tym choć-by nie kończące się tasiecmce, jak

„Szczęśliwa trzynastka”, czy „Jem-iola”, która większe wzięcie miałaby w ramach ZWROTU.

Trudno nie dziwić się „Kores-pondentowi”, który nie mógł docze-kać się umieszczenia aktualnej wia-domości na szpaltach „GL”, udał się ze zwykłą skargą a nie „dono-sem” do wydawcy. Szkoda, iż nie dokończyłeś zdania o popętnieniu grzechu insynuacji... Mogło być ciekawiej. Niektórzy redaktorzy lu-bią zaskakiwać swych czytelników. Mam własne doświadczenie. Kiedy pojawił się mój artykuł „Nareszcie coś drgnęło; (29. 7. br.) „Redaktor; dodaje, m.in. „...liczyliśmy przede wszystkim na korespondencję auto-rów, którzy mają coś do powiedze-nia...” Mało tego, poczuśtował mnie niezwykle aroganckim epitetem – „...to właśnie „REDAKTORZY „GL” twierdzą, iż jeste – ZASMI-ECACZEM REDAKCYJNYCH STO-LÓW”... Czy naprawdę wszyscy „fachowcy z GL” tak myślą? Nie treść a forma się liczy! I szuszenie. To najbardziej „poprawni poloniści” doprowadzili do utraty PIASTA, do gromadki długów finansowych, za które dziś grozi upadek PZKO, całe-go mienia, które ludzie proszą, nie znający się na gramatyce, lecz ma-jący gorące serce patriotów i ofiar-ne ręce do budowy – świetlic, Do-mów PZKO czy innych dachów nad głową!

Po takich wyczynach naszych, chyba niektórych „Redaktorów”, nie dziwi mnie krytyczna uwaga w ANKIECIE: „Sprowadzić z Polski dobrego dziennikarza – szefa, do-brego polonistę – korektora (a nie poprawiacza!), dobrego grafika, po-winni nauczyć redaktorów, jak się robi gazetę...”

Świadom tego, iż w powyższych sugestiach będzie „wiele błędów i brutalności”, bardzo proszę umie-szczyć je w Zaolziańskim Hyde Parku.

W końcu pragnę oświadczyć, iż swą formą wypowiedzi (przez całe lata nie chciałem uzyskać nalepki – „ZASMIECACZA”, bowiem w innej kategorii oceniają mnie w Polsce).

Z poważaniem i szacunkiem wielce długoletni Korespondent - Współpracownik „GL”

JÓZEF KULA

PRZEGRANA TRZYŃCA ● BEZBRAMKOWE REMISY NASZYCH DRUŻYN

Piłkarskie ostatki

■ MSLF: POSZTORNA – TRZY-NIEC 2:1 (0:0). Bramki: Doleżał, Janot-ka – Kurzeja.

Poziom gry, jaki w ostatnim meczu rundy jesiennej zaprezentowały oba ze-społy, z trzecią ligą miał niewiele wspól-nego. W pierwszej połowie strzał Robot-ki pewnie obronił trzyniecki golkipier Gardošik, który poradził sobie też z dwo-ma okazjami Křřža. Dobrych okazji nie zdołał spożytkować również goście. Po rzucie wolnym Malřfa główkował ponad bramką Kocur, golkipier Alexijewič z cu-dem sparował natomiast strzał Płoszka (po stałym fragmencie gry w wykonaniu Kubika). W drugiej odsłonie gospodarze zaczęli naciskać, goście natomiast pogrą-żyli się do snu zimowego. Gardošik spa-rował strzał Pejři, niemniej jednak w 65 min. po rzucie rożnym i zagapieniu się trzynieckiej obrony był bezbronny wo-bec strzału Doleżała - 1:0. W 69. min trzynieczanie doczekali się wyrównania, kiedy po dośrodkowaniu Klurza celnym trafieniem popisał się Kurzeja - 1:1. Gospodarze w końcu zdobyli tak bardzo potrzebne dla siebie punkty. W 81. min. po stałym fragmencie gry i lekkomyśl-ności defensorów do bezpańskiej piłki doszedł Janotka i po jego mocnym ude-rzeniu wyładowała ona w siatce - 2:1. Sędzia Večeřa, żk 3:4, w. 320. (RB)

Lokaty: 1. Kromierzyż 34, 2. Bys-trc 30, 3. Synot B 29, 8. Trzyniec 20,

HOKEJ: BRAWA DLA HAWIERZOWA ORAZ ORŁOWEJ

Dziś Trzyniec - Litwinów

● I LIGA: HAWIERZÓW – UJ-ŚCIE NAD ŁABĄ 5:2 (1:1, 4:1, 0:0). Na własnym stadionie hawierzowianie podejmowali jednego z faworytów I ligi – Ujście nad Łabą. Kluczem do sukcesu w tym spotkaniu były stałe fragmenty gry. Przełomowa dla gospodarzy była druga odsłona meczu. Pantery w prze-ciągu dziesięciu minut aż czterokrotnie trafiły do siatki rywala. Plany taktyczne gości runęły niczym domek z kart. Ha-wierzowianom w ostatniej tercji wystar-czyło bronić dostępu do własnej bram-ki. Bez polotu grający przyjezdni nie stworzyli już zagrożenia pod bramką Martina Vojtka. - Wierzę, iż możemy grać jeszcze lepiej. W środę zagramy z Ołomuńcem i jestem optymistycznej myśli - zapewnił menedżer Hawierzowa Vitěřslav Viteček. Kolejność bramek: 4. w przewadze Řřha (as. Rimmel, Zdráhal) – 1:0, 14. Sedlák – 1:1, 21. Koudelka – 1:2, 25. w przewadze Stu-dený (Ivan, Dvořák) – 2:2, 27. Řřha

pkt. Do rozegrania pozostał zaległy mecz 13. kolejki Ostrava B – Bystrzy-ca p. H., zaplanowany na najbliższy czwartek).

■ DYWIZJA: DZIEĆMOROWICE – ORŁOWA 0:0. Sąsiedzkie derby na zakończenie jesiennego sezonu stało na wysokim poziomie. Do pełnego szczęś-cia zabrakło tylko bramek, które są prze-cież solą futbolu. Najciekawsze minu-ty: 8. Směťák (O) główkuje minimalnie obok; 11. orłowski golkipier Gross w ostatniej chwili broni strzał głową Mudřika; 33. kolejna świetna interwen-cja Grossa, który koniuszkami palców eliminuje uderzenie Špički; 37. słupek ratuje gospodarzy od utraty gola – strze-la Polášek; 39. Ligocký (O) lobem poko-nuje Grossa – z linii bramkowej piłkę wybija Směťák (były gracz Dziećmoro-wic); 49. Šinkora (D) z 3 m główkuje niedokładnie; 59. Směťák po raz drugi ratuje sytuację z linii bramkowej (po strzale Klimka); 69. Macháček (O) trafia głową pechowo tylko w słupek bramki gospodarzy; 78. obrońcom gospodarzy ucieka Halška, ale strzela obok bramki. Sędzia Lakomý, żk 2:2, w. 150 (JK)

■ LIPNIK – OLBRACHCICE 0:0. Goście liczyli na więcej, niż tylko bezbramkowy remis z dopiero trzynas-tym zespołem tabeli. Optyczną przewa-gę w meczu osiągnęli olbrachciczanie, ale ich akcje raz po raz załamywały się

(Zdráhal, Rimmel) – 3:2, 29. w prze-wadze Zdráhal (Rimmel, Řřha) – 4:2, 35. Ivan (Řřha) – 5:2. Sędzia Volf, kary 4:6, wykorzystane 3:0, w. 1387.

Lokaty: 1. Chomutov 42, 2. Beroun 36, 3. Jihlava 34,... 12. Hawierzów 13, 13. Trzebicz 13, 14. Pisek 8 pkt. JUT-RO: Hawierzów – Ołomuniec (17.00).

● II LIGA: PRZERÓW – OR-ŁOWA 2:4 (1:2, 0:1, 1:1). Zwycięstwo Orłów nad wiceliderem tabeli nie było dziełem przypadku. Orłowanie wreszcie zgrało dobrze w defensywie, brawa na-leżą się również golkipierowi Čučeli. Bramki: Hladký 2 – Petr Balajka 2, Ovšák, Grygar. Kary 5:4, wykorz. 1:0. Lokaty: 1. S. Ostrava 40, 2. Kromie-rzyż 32, 3. Przerów 31,... 9. HCO 16 pkt. JUTRO: Blansko – HCO.

Po reprezentacyjnej przerwie rozkrę-ca się ponownie karuzela Tipsport Eks-traligi. W dzisiejszym meczu 21. kolejki Trzyniec na własnym lodzie podejmuje Litwinów (17.00). (jb, JK)

CZTERY BRAMKI KLOSA ● ZWYCIĘSTWO „FAI” ● NYDEK W FOTELU LIDERA

Lokomotywa prezimuje na 3. miejscu

■ MISTRZOSTWA OKRĘGU: P. POŁOM – PIOTROWICE 2:6 (1:4). Bramki: Strakoš, Kotán – Klos 4, D. Šterverka, Spisar.

Piłkarze obu drużyn nie mieli wcale łatwych warunków do gry. Zawodnikom przeszkadzała gęsta mgła. Goście jednak będą milej wspominać na istnie angielską pogodę, zwłaszcza autor czterech bramek Klosa. To był nasz najlepszy występ w tym roku, szkoda, że sezon jesienny do-biegł już końca - stwierdził kierownik Lokomotywy Piotrowice Bruno Kencki. Najważniejsze minuty: 10. Strakoš strzałem z dystansu zapewnia gospodarzom prowadzenie 1:0; 15. D. Šterverka po centrze Vitkovskiego wyrównuje na 1:1; 23. Spisar dostrzega nieobstawione-go w polu karnym Klosa - 1:2; 28. Spisar podaje piłkę wprost pod nogi Spisara - 1:4; 57. Vitkovský ucieka lewą stroną, strzałem do Klosa, który przytomnym strzakiem podwyższa na 1:5; 63. w zamie-szaniu pod bramką gospodarzy Klos nie daje szans bramkarzowi – 1:6; 85. bram-karz Kotán z rzutu karnego (faulował Škutáň) łagodzi oblicze porażki – 2:6. Sędzia Pavlas, żk 2:3, w. 180. (jb)

■ BOGUMIN – LICHNOW 3:1 (2:0). Bramki: Gábor, Anastazovský, Tvrdý – Čapka.

Piłkarze Bogumina w zeszłym ty-godniu po kiepskiej grze przegrali na własnych śmieciach – pogromcą „Fai” była Pusta Polom. Podopieczni trenera Rostislava Sionki chcieli za wszelką ce-nę pożegnać się z jesiennym sezonem z podniesionym czołem. Drużyna Lich-

nowa to wicelider tabeli, ale w sobotnie dopołudnie była tylko tłem dla gospodar-zy. Najważniejsze minuty: 16. Gábor trafia głową na 1:0; 25. piłka po strzale Fluxy (B) zatrzymuje się na słupku; 32. akcja oskrzydłająca „Fai” – piłkę prze-jmuje Anastazovský i pięknym lobem podwyższa na 2:0; 74. Tvrdý krosowym uderzeniem zdobywa trzeciego gola; 81. Čapka z rzutu wolnego (25 m) ustala wynik dnia – 3:1. Sędzia Zelník, żk 2:2, w. 150. (pv)

■ KARWINA – JAKUBCZOWI-CE 0:2 (0:0). Bramki: Škopek 2.

Lider tabeli królował na karwińskim boisku pod każdym względem. Gospo-darze nie znaleźli recepty na pokonanie dobrze grającej defensywy rywala. Goś-cie grali z pierwszej piłki, ładnie kombi-nacyjnie, co nie korespondowało nieste-ty z dosyć chaotyczną postawą piłkarzy karwińskich. W pierwszej połowie dobre okazje nie spożytkowali Minarik i Bojar-ski. Po zmianie stron dominowali już tyl-ko przyjezdni. Obie bramki zdobył Ško-pek w 54. min. - po zamieszaniu w po-lu karnym i w 63. min - kiedy nie za-działała palupka ofsajdowa gospodarzy). Sędzia Zedník, żk 4:2, w. 100. (jb)

■ BYSTRZYCA – WRACIMÓW 0:1 (0:1). Bramka: Veselý.

W pierwszej połowie outsider tabeli sprawiał sympatyczne wrażenie, nawią-zując z rywalem całkiem równorzędną walkę. Podopieczni Dušana Zbončáka mieli dwie doskonałe okazje do zdo-bycia bramki. Świetne podania Fonioka i Deliny fatalnie zmarnował niedoświad-czony Kołodziej. Kilka dogodnych okaz-ji nadarzyły się również rywalowi. Jursa wypiątkował strzał Veselého, po korne-

na dobrze grającej linii środkowej Lip-nika. Widzów 80. (jb)

■ W. LOSINY – CZ. CIESZYN 0:0. W meczu o przysłowiową pietrusz-kę prawie 400 kibiców daremnie oczeki-wało bramki zdobytej przez swych pupi-lów. Czeskocieszyński bramkarz Mró-zek był w świetnej dyspozycji i o mało nie przyprawił gospodarzy o palpitację serca. Widzów 380. (RB)

Lokaty: 1. Hluczyn 33, 2. Zabrzeg 32, 3. Opawa B 31, 5. Olbrachcice 23, 6. Cz. Cieszyn 22, 8. Orłowa 21, 9. Dzieć-morowice 21 pkt. Do pełnego jesienne-go kompletu brakuje rezultatu meczu Opawa B – Krawarze, zaplanowanego na 16. 11.). Opr. JANUSZ BITTMAR

I GAMBRINUS LIGA

Banik królem jesieni

Piłkarze Banika Ostrava w prze-dostatniej jesiennej kolejce zremiso-wali 1:1 na Letnej ze Spartą Praga. Z fotelu lidera I ligi już nikt nie jest w stanie ich zrzucić. - To nie był z na-szej strony najlepszy występ, Sparta była bliżej zwycięstwa. Najważniejszy cel został jednak spełniony - powiedział tre-ner Banika Komňacký. Podopieczni tre-nera Františka Komňackiego z bilansem 32 punktów prowadzą w tabeli. Sparta traci do Ostrawy sześć punktów. W ostatniej jesiennej kolejce (24. 11.) Banik zmierzy się na Bazalach z Opawą.

● SPARTA – OSTRAVA 1:1 (0:1). Bramki: 75. Jun – 32. P. Drozd. Sędzia Michel, żk 2:2, w. 20 032. (jb)

LM PIŁKARZY RĘCZNYCH

● WINTERTHUR – KARWINA 38:29 (21:13). W 3. kolejce piłkarze ręcz-ni Banika Karwina przegrali na wyjeździe ze szwajcarskim Winterthur i spadli z dru-giego na trzecie miejsce w tabeli. Karwi-niacy zagrali w mocno osłabionym skła-dzie. Zabrakło Kamila Heinza, Zdráhaly, Prokopca, Horáka i Konečného. W takim składzie nie było co marzyć o sukcesie. W 58. minucie utrzymywał się jeszcze wynik 31:26, ale końcówka zdecydowa-nie, należała do gospodarzy. Do najlep-szych zawodników w barwach Szwajca-rów należeli linowoty Ursic i prawo-skrzydłowy M. Biniger – obaj zdobyli po dziesięć goli. W barwach Karwiny dobry mecz zaliczył Michal Brůna (6 bramek) i Tomáš Heinz (5 bramek). Lokaty w grupie H: 1. Chambery 4, 2. Wintert-hur 3, 3. Karwina 2, 4. Metkovic 1 pkt.

W 4. kol. LM (16. 11.): Karwina – Chambery (10.30). Jutro w Interlidze: Karwina – Louny (17.30). (OK)

rze doświadczony Cudřák główkował obok jego bramki. Zimnej krwi zabrakło również Veselému i Vyorálkowi. W dru-giej odsłonie przyjezdni przejęli inicja-tywę, a w 52. min. rozstrzygnęli losy ca-łego meczu. Dóprze spisujący się Veselý wykorzystał prostopadłe podanie i prze-lobował Jursę. Bystrzyczanie starali się odmienić niekorzystny dla nich wynik, jednak niestety poza wyjątkiem Šturca nie zagrozili golkipierowi Kawulokowi. Sędzia Duda, żk1:1, w. 100. (RB)

Lokaty: 1. Jakubczowice 38, 2. Lichnow 31, 3. Piotrowice 31, 8. Bogu-min 20, 10. Karwina 19, 16. Bystrzyca 4. Na 15. 11. zaplanowano zaległy mecz Krnov – Karwina.

■ I A KLASA – gr. B: Przybor – Rychwałd 2:1, Pietwałd n. M. – Stonawa 1:1, Mosty – Ticha 3:1. Lokaty: 1. Ful-nek 39, 2. Pietwałd n. M. 25, 3. Hodslav-ce 23, 4. Mosty 22, 6. Stonawa 20, 8. Rychwałd 15 pkt.

■ I B KLASA – gr. B: Pietwałd – Gruszów 0:1, D. Lhota – ČSAD Hawie-rzów 1:1. Lokaty: 1. Trzebowice 28, 2. Darkowiczki 27, 3. ČSAD 26,... 8. Piet-wałd 17 pkt.

■ I B KLASA – gr. C: Skrzeczofi – Nydek 0:1, Cz. Cieszyn B – Lutynia D. 1:6, Jablonków – Sucha G. 2:1, Karwina B – Śmiłowice 0:1, Niebory – Wierznio-wice 2:1, I. Piotrowice – Dąbrowa 0:1, Liskowice – Żuków G. 2:3. Lokaty: 1. Nydek 34, 2. Lutynia D. 29, 3. Skrze-czofi 28,... 12. Dąbrowa 13, 13. Karwina B 12, 14. I. Piotrowice 6 pkt.

(Tabele piłkarskich rozgrywek za-mieścimy w czwartkowym numerze „GL”).

(Opr. jb)



▲ Wystawa Polskiej Książki cieszy się tradycyjnie wśród Zaolziaków dużym zainteresowaniem.
Fot. JACEK SIKORA

O MNIEJSZOŚCIACH W STOLICY

Nie tylko konferencja

PRAGA (bag) - Międzynarodowa konferencja na temat „Wychowanie, edukacja i kultura w odniesieniu do mniejszości narodowych” odbędzie się w stolicy RC 13 i 14 listopada. Jest ona zorganizowana w ramach 3. Spotkania Mniejszości Narodowych w Pradze. Drugą imprezą towarzyszącą temu przedsięwzięciu jest wystawa prac plastycznych i fo-

tografii pod nazwą „Przenikanie”.

Patronem konferencji, która odbędzie się w Domu Narodowym w dzielnicy Smichov, jest radna Miasta Stołecznego Pragi Hana Halova. Udział zgłosiło 233 delegatów, ale organizatorzy zapewniają, że konferencja jest dostępna wszystkim osobom zainteresowanym daną problematyką. Będzie ona w trakcie konferencji przedstawiona nie tylko w referatach, ale też przez praktyczną prezentację niektórych metod pracy. Przewidziano też zajęcia w wyspecjalizowanych sekcjach roboczych.

W konferencji wezmą również udział przedstawicielki czesko-cieszyńskiego Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego.

■ PYTANIE DO...

DANUTY PRZECZEK

dyrektora Czesko-Polskiej Mieszanej Izby Handlowej w Ostrawie

■ Izba promuje czesko-polską współpracę transgraniczną. Czy będzie tak również przy okazji „Gastro Festiwalu”?

- Tak - niemal równolegle z tym przedsięwzięciem przebiega impreza przygotowana przez naszą Izbę. Chodzi o misję rolno-spożywczą polskich przedsiębiorców. Przebiegnie ona już jutro w hotelu „Harmony” w Ostrawie. Blisko trzydziestka jej uczestników, głównie z południowej Polski, spotka się tu z fachowcami z czeskiego ministerstwa rolnictwa oraz branżowych izb gospodarczych, a następnie odwiedzi „Gastro Festiwal”, by przeprowadzić bilateralne rozmowy z czeskimi przedsiębiorcami. (mro)

Pamięci M. Boublíka

TRZYNIEC (R.B.) - Byłego długoletniego dyrektora Huty Trzynieckiej inż. Mirosława Boublíka uczciły władze miasta tablicą pamiątkową. Odsłonięto ją 10 listopada na Domu Kultury w obecności najbliższej rodziny, przedstawicieli Huty i ratusza.

Pod kierownictwem M. Boublíka rozwijała się dynamicznie nie tylko sama huta, ale i miasto oraz region. Wspierał m.in. budownictwo mieszkaniowe wraz z rozwojem zaplecza kulturalnego i sportowego.

ISSN 1212-4222



9 771212 422041

FESTIWAL OTWORZYŁA KONFERENCJA

Teatr a region

CZ. CIESZYN (kor) - Polsko-czeska konferencja naukowa, odbywająca się pod auspicjami uniwersytetów Jagiellońskiego i Karola, zainaugurowała we wtorek Festiwal Teatrów Moraw i Śląska, który po raz trzeci urządza nad Olzą Teatr Cieszyński. Impreza, nad którą patronat honorowy objął hetman Evžen Tošenovsky, potrwa do soboty, a zaprezentują się na niej nie tylko teatry z naszego regionu, ale także zespoły z Martina, Bielska-Białej i Uherskiego Hradiszcz.

- Spotykamy się po to, żeby się zastanowić nad zagadnieniem: co to jest prowincja, gdzie się zaczyna i kończy. Czy prowincja polega na odległości od centrum, czy raczej chodzi o styl myślenia - powiedział otwierając konferencję dyrektor TC, Karol Suszka, by później przekazać słowo prowadzącym - Emilowi Orzechowskiemu z Krakowa i Janowi Hyvnarowi z Pragi.

E. Orzechowski, szef katedry zarządzania w kulturze UJ, poświęcił swój wykład sytuacji teatrów i środowiska aktorskiego w Polsce oraz polityce kulturalnej państwa. Bohumil

(„Právo”) poświęcił wykład zagadnieniu: teatr regionalny i jego rola w kształtowaniu tożsamości regionalnej.

W pierwszej części konferencji głos zabrali również Natálie Zichová z czeskiego Ministerstwa Kultury (zadania ministerstwa wobec teatrów), Mirosława Pindór z Filii UŚ (literatura śląska w repertuarze TC) i Kazimierz Kaszper (tożsamość regionalna na Zaolziu).

Ciąg dalszy na str. 2

**Komitet Miejski PZKO i ZPiT »Olza«
zapraszają na**

**REPRYZĘ
KONCERTU**

JUBILEUSZOWEGO,

**który odbędzie się
w ramach spotkań z kulturą
sobota 15 listopada o godz. 16.00
DK im P. Bezruča Hawierzów**

Bilety można zamawiać u Urszuli Niedoby-Szczepaniak
558 712 859, p. Siwka 596 817 627
lub na miejscu przed koncertem od godz. 16.00.

OL-78



▲ Konferencję naukową pn. „Teatr prowincjonalny a tożsamość regionalna” otworzył dyrektor Teatru Cieszyńskiego, Karol Suszka.

Fot. JACEK SIKORA

SPRAWDZIAN Z ORTOGRAFII W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ

Za pośrednictwem łącznych telewizyjnych i radiowych transmitowanych będzie z katowickiego „Spodka” tradycyjne Dyktando. Dzięki temu udział w nim może wziąć nie tylko cała Polska, ale także Zaolziacy. Stanie się tak już w najbliższą niedzielę, początek transmisji zapowiedziano na godz. 11.30.

We wcześniej już - 4 października - o tytuł „Austriackiego Mistrza Polskiej Ortografii” walczyli, uczestnicy Dyktanda, które po raz pierwszy odbyło się w Austrii. Z zawitościami języka polskiego zmagala się tutaj Polonia. Może w przyszłości uda się zorganizować Specjalne Dyktando na Zaolziu, na razie jednak możemy spróbować swych sił w domu przy odbiornikach.

W samym „Spodku” o tytuły Mistrza Polskiej Ortografii oraz Małego Mistrza Polskiej Ortografii (dla dzieci i młodzieży do 16 lat) ma się w tym roku ubiegać ok. 6 tysięcy osób. Jak informują organizatorzy, w

dotychczasowych dziesięciu dyktandach zaledwie dwie osoby, na 40 uczestników, napisały sprawdzian całkowicie bezbłędnie.

Swoją znajomość języka próbowały już w katowickim dyktandzie różne grupy: pisali politycy, prezenterzy radiowi i telewizyjni, sportowcy, sławne rodziny... W tym roku uczestnikami będą muzycy i gwiazdy estrady. - Na pewno artyści trochę

się boją - mówi Marek Sierocki z TVP. - Twierdzą bowiem, że mają kłopoty przede wszystkim z interpunkcją. Swoją przyjazd zapowiedzieli już m.in. Irena Santor, Ewa Kuklińska, Alicja Majewska, Włodzimierz

Korcz, Maryla Rodowicz. Artysta Jerzy Duda-Graczy przygotowuje dla nich nagrody - Bursztynowe Słowniki.

Pomysłodawczynią i organizatorką konkursu jest Krystyna Bochenek z Radia Katowice. W tym roku odbędzie się już 11. edycja Dyktanda, po raz pierwszy jednak uczestnicy spotkają się w Hali Widowiskowo-Sportowej, popularnym katowickim „Spodku”, który może pomie-

ścić jednorazowo 6 tys. ludzi. Po raz pierwszy też laureatów poznamy w tym samym dniu.

Wszystkie prace zostaną sprawdzone zaraz po napisaniu przez 300 studentów filologii polskiej Uniwersytetu Śląskiego według zasad zawartych w „Nowym słowniku ortograficznym PWN”, pod redakcją prof. Edwarda Polańskiego (lata wydania: 1999-2002). Przewodniczący jury i autor tegorocznego tekstu, prof. Walery Pisarek, zapowiada, że dyktando będzie „najeżone zasadzkami”.

Blizszych informacji nt. dyktanda można się dowiedzieć pod katowickim numerem telefonu: (032) 2005-420. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej Radia Katowice www.radio.katowice.pl. (wak)

KRZYŻE ZASŁUGI ZA KRZEWIENIE POLSKIEJ KULTURY

Książka na Święto Niepodległości

CZ. CIESZYN (kor) - Przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, który wspólnie z Polską Izbą Książki objął patronat honorowy nad tegoroczną Wystawą Polskiej Książki, konsulowie Piotr Czarkowski i Grażyna Kostrusiak, wzięli we wtorek udział w uroczystym wernisażu czesko-cieszyńskiej części wystawy w galerii Teatru Cieszyńskiego. Gościem wernisażu była także pisarka Joanna Papuzińska. To jej wiersze w wykonaniu małych Zaolziaków otworzyły imprezę.

Wystawę urządza od kilku lat Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki. Jego prezes, Helena Legowicz, powiedziała jednak na wernisażu, że w roku bieżącym wystawa zmieniła poniekąd konwencję. - Nie udało nam się pozyskać tylu wydawców, jak w poprzednich edycjach. Dlatego postanowiliśmy sami uzupełnić wystawę i oprócz stoisk wydawnictw mamy stoiska tematyczne - np. z poezją, literaturą dla dzieci czy sen-

sacyjną... Prezentujemy na wystawie tylko skromny wycinek tego, co pokazuje się na polskim rynku księgarskim. Mamy jednak nadzieję, że każdy znajdzie tu coś dla siebie...

Konsul Czarkowski przypomniał, że wernisaż Wystawy Polskiej Książki tradycyjnie odbywa się w Święto Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. - Jedni walczyli o niepodległość z bronią w ręku, inni walczyli o to, by rozwijała się polska kultura, by ta kultura trafiła pod strzechy. To właśnie im, księgarzom, bibliotekarzom, winniśmy wdzięczność - stwierdził.

Konsul Czarkowski wręczył też - w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego - piątce Zaolziaków Krzyże Zasługi za wybitne zasługi w działalności na rzecz krzewienia kultury polskiej. Złotymi Krzyżami prezydent odznaczył Helenę Legowicz i Zenonę Wirtha, srebrne natomiast otrzymały Wanda Kozdra, Irena Mierzwa i Halina Molin.

Wystawę w Cz. Cieszynie można zwiedzać do piątku. W następnych dniach zawita ona do Trzynicy, Jabłonkowa i Karwiny Fryszlatu.

■ POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie, mgły i mżawka. Temperatury od 3 do 7 st. C, nocą od 1 do -5 st. C.

PIĄTEK - Opady deszczu, w górach deszczu ze śniegiem. W dzień temperatury od 3 do 7 st. C, nocą od 3 do -1 st. C.



▲ W foyer Państwowego Archiwum Powiatowego otworo w ub. tygodniu wystawę „Romantyczna Karwina”. Swoje prace prezentują tu Roman Schmucker, karwiński malarz i ostrawski fotografik oraz właściciel i dyrektor Centrum Plastycznego „Chagall” oraz Galerii Zamkowej, Petr Pavliňák. Jak sama nazwa wystawy wskazuje, obu twórców oczarowały romantyczne zautki i uliczki dawnego Frysztatu. Zostały one ujęte w nocnej scenerii przy świetle lamp i księżycu, co wydatnie wzmogło ich nastrojowość. Na zdjęciu obrazy Romana Schmuckera. Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

III „GASTRO FESTIWAL” NA CZARNEJ ŁĄCE

Zdrowo jak w Unii

OSTRAWA (mro) - Aż dwięćdziesięciu wystawców - m.in. regionalne firmy przemysłu spożywczego oraz krajowi potentaci, jak browar Radegast, Soare Sekt, Kofola, Nowaco - przedstawia się od 13 do 15 listopada na III „Gastro Festiwalu” w pawilonie A na Terenach

OTWARCIE WIOSNĄ

Raj dla sportowców

SUCHA GÓRNA (sch) - Miejskowa hala sportowa już stanęła. Pierwszych miłośników sportu przyjmie, jednak na swe progi nie wcześniej niż za kilka miesięcy.

Według wójta, **Jana Lipnera**, jeszcze w tym roku powinny zostać przeprowadzone wszystkie prace wewnątrz budynku. Natomiast docieplenie murów, położenie elewacji, budowa parkingu oraz dróg dojazdowych pozostanie już kwestią przyszłego roku.

W górnosuskiej hali sportowej będą boiska do wszystkich sportów halowych, squash, siłownia z barem oraz centrum rehabilitacyjne.

WYSTĘPY W WIŚLE I LESZNEJ DOLNEJ

»Górolskie« plany

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) - Do dwóch występów szykują się mostecy „Górole”. Pierwszy odbędzie się w najbliższą sobotę w Wiśle, gdzie Towarzystwo Miłośników Wisły urządza tradycyjną imprezę „Wiślańskie szpyrki”. W remizie ochotniczej straży pożarnej w Wiśle-Oazie „Górole” zaprezentują swój popularny program pn. „Tłoczyni kapusty”.

W tydzień później „Górole” zawitają do Domu PZKO w Lesznej Dolnej na „Leszniańską zabijaczkę”. - Na „Zabijaczkę” gościliśmy już przed dwoma laty, właśnie

Do separacji

KARWINA (sch) - Miasto przeznaczy 77,8 tys. koron z Funduszu Środowiska Naturalnego na zakup dwudziestu kontenerów do separacji odpadu komunalnego. Dotację w tej wysokości uchwalił we wtorek miejscowy samorząd dla Usług Technicznych Karwina.

O rozmieszczeniu nowych kontenerów zdecyduje miejski wydział środowiska naturalnego. Jak nas tam poinformowano, niektóre zastępują stare pojemniki, inne zostaną postawione na nowych stanowiskach. O wywóz odpadków zadbać Usługi Techniczne.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

PO OBRADACH POLSKIEJ SEKCJI COEXISTENCJI-WSPÓLNOTY

Ustalono kierunki działań

CZ. CIESZYN (T. T.) - Pięć sekcji powołał zarząd Polskiej Sekcji Narodowej (PSN) Ruchu Politycznego Coexistentia-Wspólnota na swym ubiegłotygodniowym zebraniu. Ustalono również plan działalności na rok 2004.

Obecni ustalili skład osobowy i zadania następujących sekcji: polityki komunalnej i kontaktów z gminami (przewodniczący Tadeusz Toman), organizacji wyborów i imprez tematycznych (przew. Władysław Niedoba), kontaktów z Macierzą (przew. Stanisław Gawlik), szkolnictwa narodowościowego (przew. Wiesław Sikora) oraz kontaktów ze stowarzyszeniami obywatelskimi (przew. Alfred Kotorz).

W 2004 r. PNS zaplanowała

O DROGACH I GRUNTACH

Będzie obwodnica

BOCONOWICE (R.B.) - Sprawy związane z budową obwodnicy, która omijając Jabłonków poprowadzi międzynarodowy ruch samochodowy na Słowację, zdominowały poniedziałkowe zebranie samorządu gminnego w Boconowicach.

- *Niektórym gminom zależy na tym, by nowa droga powstała jak najszybciej, wzmocniony ruch utrudnia życie mieszkańcom. Nas ten problem nie dotyczy bezpośrednio, ale również nie chcemy hamować przebiegu prac* - powiedział „GL” wójt Boconowic **Josef Puczk**.

Inwestor obwodnicy zwrócił się do władz gminy w sprawie wypożyczenia tutejszych dróg. Mająca prowadzić przez tereny Boconowic obwodnica, przetnie w przyszłości dwie lokalne drogi, inwestor zobowiązuje się jednak w umowie, którą zaproponował gminie, do przywrócenia ich do pierwotnej postaci. Równocześnie przekazywane są oferty wykupienia gruntów pod przyszłą obwodnicę ich właścicielom.

Hradziszczu - **Igor Stránský** oraz Opawie - **Ladislav Slíva**. Wykładom przysłuchiwała się młodzież z polskiego i czeskiego gimnazjum.

Festiwal teatralny to jednak przede wszystkim spektakle. W pierwszym dniu zaprezentowała się publiczności Scena Czeska TC ze sztuką „Divotorný hrnec” i Teatr Śląski w Opawie („Tanec na konci léta”). Wczoraj przyszła kolej na Teatr im. P. Bezruča z Ostrawy (monodram „Jordan”), „Świętoszka” Sceny Polskiej, „Pinokia” w wykonaniu TL „Bajka” i „Trzy siostry” teatru Polskiego z Bielska-Białej.

Dzisiaj organizatorzy zapraszają na przedstawienie zespołu z Nowego Jiczyna - o godz. 10.00 zaprezentuje on „Dona Juana” Moliera, o godz. 19.00 natomiast goście z Uherskiego Hradziszczu zaprezentują „kultową” sztukę „Rychlé šípy” napisaną na podstawie znanych książek dla młodzieży Jaroslava Foglara.

m.in. spotkania z członkami przedstawicielstw gminnych w Jabłonkowie, Trzyńcu, Karwinie (luty) oraz konferencję w ramach kampanii przedwyborczej w wyborach do okręgu morawsko-śląskiego (październik). Termin Konwentu PSN wytyczono na kwiecień 2004 r.

Omawiano też aktualne sprawy -

spotkanie członków przedstawicielstw gminnych i komitetów ds. mniejszości narodowych w gminach, którego PSN jest współorganizatorem, oraz problematykę polskiego szkolnictwa narodowościowego. Wspólnota jest zaskoczona informacją tygodnika „Karvinsko” z 4. 11. o rzekomym zamiarze zamknięcia PSP w Orłowej Lutyni oraz próbą szukania przez władze samorządowe środków na polskie szkolnictwo w Kongresie Polaków i PZKO.

Z MYŚLĄ O NAJMŁODSZYCH

Plac i dla dzieci

BYSTRZYCA (R.B.) - W sąsiedztwie kompleksu miejscowych szkół podstawowych trwa budowa tzw. boiska komunikacyjnego. Ma ono służyć przedszkolakom i pierwszoklasistom.

Częścią szkolnego arealu sportowego jest już boisko dla skateboardzystów i lyżwiarzy na wrotkach. W przyszłości ma ono służyć również dzieciom, toteż zostaną na nim wytyczone trasy i przejścia, pojawią się też znaki drogowe.

Dzieci będą mogły tu jeździć na hulajnogach, ucząc się przy tym przepisów ruchu drogowego. Prace zostaną dokończone w zależności od

pogody - jeszcze w br. lub na wiosnę.

- *Boisko skateboardowe kosztowało ok. 250 tys. koron* - poinformował „GL” zastępca wójta **L. Olšar**.

- *Nadanie mu wyglądu boiska komunikacyjnego pochłonie kolejnych 100 tys. koron. Na ten cel uzyskaliśmy dotację w wysokości 25 tys. koron z Państwowego Funduszu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.*

PIES NA OSIEDLU TO LUKSUS

Droższy przyjaciel

KARWINA (sch) - Od nowego roku osoby trzymające psy w blokach osiedlowych będą musiały głębiej sięgnąć do kieszeni. Miejski samorząd postanowił w ich przypadku podnieść o połowę dotychczasowy podatek od szczekającego czworonoga.

Na dzień dzisiejszy w Karwinie zarejestrowanych jest 1054 podatników trzymających psy. Z tej liczby 26 proc. tworzą mieszkańcy osiedli. To oni właśnie zamiast 1000 koron będą musieli odprowadzić do miejskiej skarbnki 1500 koron. Pozostali posiadacze psów, zamieszkali w domkach jednorodzinnych, zapłacą 300 koron niezależnie od tego, czy mieszkają w centrum miasta, czy na jego peryferiach. Jednolita stawka (200 koron) będzie natomiast obo-

wiązywać wszystkich emerytów - zarówno tych z osiedla, jak i z własnego domu.

Czy na podwyżce podatku od psa miasto zyska, dopiero czas pokaże. Z szacunkowych danych wynika bowiem, że psów trzymanych w karwińskich wieżowcach jest trzykrotnie więcej, niż podają rejestry. Może więc się zdarzyć, że wyższa stawka podatkowa będzie powodem do przemilczania faktu posiadania czworonoga jeszcze na większą skalę.



▲ Dylemat mięsożercy: i co by tu wybrać? Fot. DANUTA BRANNA

Dokończenie ze str. 1

O swoich doświadczeniach z pracy w teatrze mówili w drugiej części dyrektorzy teatrów w Płocku - **Marek Mokrowiecki**, Uherskim

z „Tłoczyni kapusty”. Tym razem zatem przygotowaliśmy tylko wiązanek tańców i pieśni beskidzkich - poinformował „GL” kierownik zespołu, **Alojzy Martynek**.

Kierownictwo „Górol” rozesłało też już do zaprzyjaźnionych zespołów zaproszenia na Bal Górolski. - *Ta nasza sztandarowa impreza odbędzie się jak zwykle w pierwszą sobotę nowego roku* - dodał A. Martynek.

Polskie małżeństwo?

Do najrzadziej rozwodzących się obywateli przyszłej poszerzonej Unii Europejskiej należą Polacy. Wynika z danych ogłoszonych przez Eurostat, biuro statystyczne UE. Wskaźnik rozwodów sięgał w Polsce 1,2 na 1000 mieszkańców. Nieco niższy miała tylko Słowenia (1,1), ale Słowacy zawierali też znacznie mniej małżeństw od Polaków - tylko 3,5 na 1000 mieszkańców, gdy tymczasem w Polsce wskaźnik małżeństw sięgał 5,1.

W obecnych krajach Unii wskaźnik rozwodów sięga 1,9 na 1000 mieszkańców - podał Eurostat.

Jedynym krajem w Europie, którego mieszkańcy w ogóle się nie rozwodzą, jest Malta. Tam rozwody są zakazane. Najwyższe wskaźniki rozwodów odnotowano natomiast w Estonii i na Litwie - 3,2 na 1000 mieszkańców.

Oczekują następcy

Holandrzy przywitają narodziny następcy tronu biciem dzwonów, salwami armatnimi i podniesieniem narodowej flagi z pomarańczowym proporcem - kolorem dynastii Orańskiej. Rozporządzenie w tej sprawie wydał rząd w Hadze. Pierwsze dziecko przyszłego władcy Królestwa Niderlandów księcia Willema-Alexandra i jego żony księżnej Maximy, spodziewane jest w połowie grudnia.

Po ogłoszeniu narodzin dziecka, salut 101 salw armatnich rozlegnie się w Hadze i Den Helder oraz na zamorskich terenach Holandii: Willemstad na Curaçao i w Oranjestad na Arubie. Tradycję tę wprowadził w 1818 roku król Wilhelm Pierwszy - 101 salw armatnich obwieszczało narodziny księcia, księżniczce należało się jedynie 51 kanonad. W 1983 roku zniesiono tę dyskryminację. Oczekiwany potomek będzie dru-

gim po ojcu w kolejce do królewskiego tronu.

Gęsi „doniosły”

Co ma wspólnego św. Marcin z gęsiami? Otóż okazuje się, że 11 listopada - dzień świętego Marcina - obchodzony jest z pieczoną gęsą na stole. Jest to tradycyjna potrawa we Francji i w Niemczech. W Szwecji św. Marcin jest patronem gastronomów z południa tego kraju. W Skanii już w przeddzień św. Marcina zbierają się wieczorem w restauracjach całe rodziny i grupy przyjaciół przy „świętomarcinowej” gęsi.

Biskup Marcin z Tours, jeden z najpopularniejszych świętych Francji, żył w latach 316 - 397. Legenda mówi, że nie chciał przyjąć urzędu wyboru na biskupa i schował się do klasztornej szopy, w której chowano gęsi. Te jednak podniosły wrzawę, zdradzając jego kryjówkę. Nowego biskupa triumfalnie wpro-

wadzano do Tours, a pamiątka „świętomarcinowych gęsi” zachowała się po dzień dzisiejszy.

Zaginione miasto

Naukowcy odnaleźli w peruwiańskiej dżungli ruiny Llactapata, miasta Inków sprzed kilkuset lat. Wspominał o nim w 1912 r. odkrywca Machu Picchu, Hirma Bingham. Nie zapisał jednak dokładnej lokalizacji ruin, przez co Llactapata przez ponad 90 następnych lat pozostała nieznana.

Miasto zlokalizowano z pokładu samolotu, przy pomocy kamer na podczerwień. Po ustaleniu z powietrza współrzędnych geograficznych członkowie ekspedycji wyrabiali maczetami drogę przez dżunglę. Na miejscu znaleźli kamienne budowle, m.in. świątynię, w której Inkowie oddawali cześć słońcu. Budynki ustawione były we wzór, jaki tworzą najważniejsze gwiazdy gromady Plejad.

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH ZŁODZIEJE BĘDĄ SZCZEGÓLNICIE AKTYWNI

Podróż wysokiego ryzyka

Akcja policyjna wymierzona przed kilku dniami przeciwko kieszonkowcom grasującym na dworcach kolejowych oraz okradającym pasażerów w pociągach lokalnych jeżdżących na trasach okręgu morawsko-śląskiego zakończyła się sukcesem. Funkcjonariusze w mundurach, ale także ubrani po cywilnemu i udający zwykłych podróżnych, zatrzymali kilka gangów. Złodzieje przyjeżdżali na nasz teren przede wszystkim ze Słowacji. Jak wykazało śledztwo, prawie wszyscy z nich absolwowali specjalny kurs w obozie szkoleniowym w jednej z małych wiosek naszych wschodnich sąsiadów. Zdaniem Dagmar Bednarčíkové, rzecznika Okręgowej Policji RC w Ostrawie, „gangsterzy” byli bardzo dobrze zorganizowani. Okradali podróżnych przede wszystkim nocą. Specjalizowali się zwłaszcza w kradzieżach złotej biżuterii, aparatów fotograficznych oraz pieniędzy.

Kieszonkowcy na peronach

Okradają nas prymitywnymi metodami, bez żadnych sztuczek i finezji, gdyż w wielu wypadkach sami „jak na tacy” oferujemy im naszą własność. Jesteśmy roztagnieni, wystarczy na chwilę spuścić swój bagaż z oka, żeby się z nim na dobre pożegnać. W czasie akcji policjanci odzyskali m.in. torbę, w której znajdował się telefon komórkowy, aparat fotograficzny i kilka innych cennych rzeczy. Jeden z podróżnych zostawił ją obok ławki i szedł obejrzeć rozkład jazdy. Złodziejem był kilkunoletni chłopak. Na ostrawskim peronie zatrzymano też mężczyznę, który wykorzystując nieuwagę podróżującego skradł mu reklamówkę wraz z paszportem. W obu wypadkach wystarczyło kilka sekund, aby torba i reklamówka zmieniły swoich właścicieli.

Ulubionym miejscem kieszonkowców są okolice kas biletowych. Mogą wówczas zaobserwować ile

gotówki podróżni mają w portfelu oraz gdzie go chowają. Potem śledzą ofiarę i błyskawicznie zgarniają łup.

- Zatrzymaliśmy wprawdzie kilkadziesiąt „złodziei peronowych”, nie znaczy to jednak, że nie pojawiają się inni, bardziej agresywni i niebezpieczni. Zwłaszcza teraz, w okresie przedświątecznym, kiedy jesteśmy częściej zdenerwowani, rozdrażnieni, rozkojarzeni lub zmęczeni zakupami - twierdzi D. Bednarčíková.

Poznaj swojego złodzieja

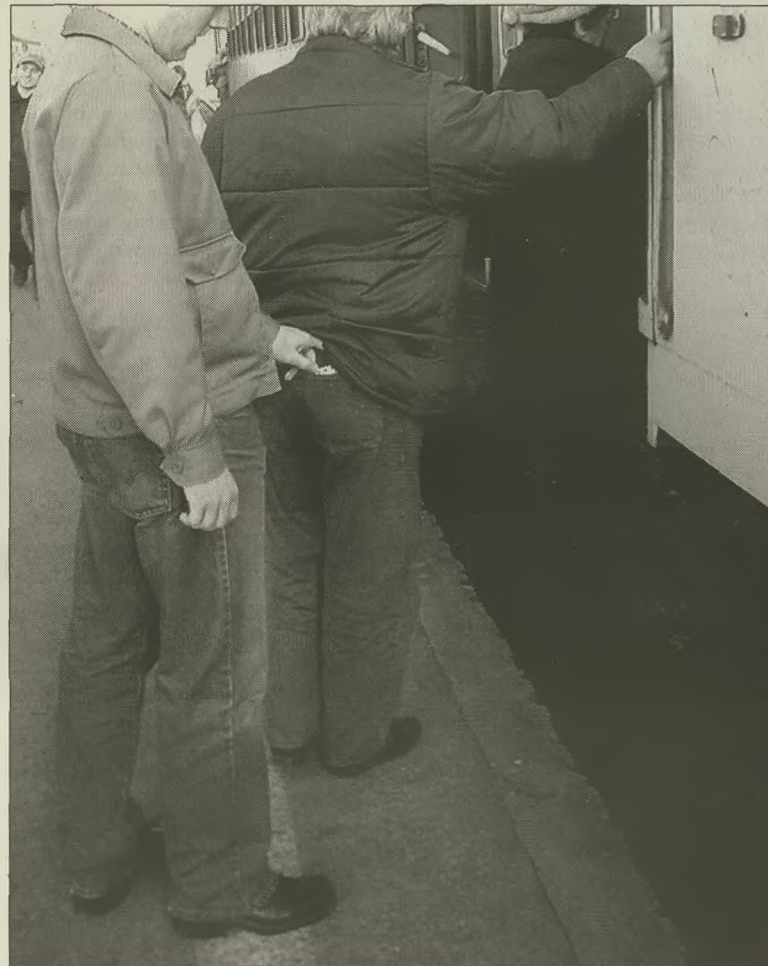
- Metody działania złodziei są zawsze takie same. Obserwują pasażerów już na peronach, interesują się szczególnie łatwo dostępnymi damskimi torebkami, podróżnymi z większym bagażem i oczywiście wszelkim ubraniem wierzchnim, umieszczanym na wieszakach w wagonach. Kieszonkowiec wyszukuje kurtki, marynarki lub płaszcze, zajmuje miejsce najbliższe potencjalnej ofiarze, wiesz swoją kurtkę na są-

W roku 2002 policjanci z wydziału eskorty pociągów działający na terenie okręgu morawsko-śląskiego przeprowadzili kontrolę 8323 pociągów; zwłaszcza połączonych nocnych. Rozwiązywali 3335 wykroczeń, za które nałożyli mandaty w wysokości 635 tys. koron. Wykryli 61 sprawców kradzieży.

siednim wieszaku i beczelnie penetruje kieszenie okryć podróżnego. W tym czasie jego kolega obserwuje teren i pilnuje, aby inni pasażerowie nie ostrzegli sąsiadów o dokonywanej kradzieży - mówi Roman Macháček, jeden z konduktorów jeżdżących na trasie Ostrawa - Opawa. - Kieszonkowcy wsiadają np. na dworcze w Ostrawie Swinowie, jadą pociągiem dwa przystanki i wysiadają, by przesiąść się na pociąg wracający do tej samej stacji. I tu znowu mają pole do popisu.

Oprócz „przewieszki” klasyczną metodą przestępców jest „sztuczny tłok”. - Dwóch pierwszych facetów pcha się do drzwi wagonu, nagle jednak zaczynają mieć „kłopoty” z pokonaniem schodka lub postanawiają zachowywać się hałaśliwie - gadać, trącać się, udawać sprzeczkę. A my... zatrzymujemy się w pół drogi i przyglądamy im się. W tym czasie kole-dzy „aktorów” zapuszczają palcami żurawia do naszych kieszeni i torebek - mówi pan Roman.

Kolejnym sposobem jest „gadaliwość towarzysza podróży”. Złodziej szybko nawiązuje rozmowę, w czasie której proponuje wypicie wódki. Butelka jest oczywiście oryginalna, ale przez zakrętkę wpuszczono do niej strzykawkę środka nasenne lub np. kilka kropli wody utlenionej. Wypicie dwudziestu gramów takiej mikstury pozbawia ofiarę świadomości na kilka godzin. Wtedy złodzieje mogą spokojnie przeszukać jej rzeczy. Ta metoda wyko-



▲ Szczególnej ostrożności wymaga wsiadanie do pociągu, gdy wokół kłębi się tłum pasażerów. Właśnie ścis bardzo często wykorzystują kieszonkowcy. FOT. MAREK SANTARIUS

rzystwana jest zwłaszcza w pociągach dalekobieżnych.

- Żeby okraść śpiącego podróżnego nie trzeba nadzwyczajnych umiejętności - przekonuje pan Roman. Na potwierdzenie, pod moim baczny okiem, oskubuje kilku drzemających pasażerów.

Zanikającym z wolna sposobem jest - zdaniem konduktorów - chwyt zwany „przeprowadzką”. W określonym miejscu złodzieje wyrzucają przez okno wszystko, co im wpadnie do ręki. Przy torach czekają koledzy przechwytyjący łup.

Złodzieje wbrew pozorom...

...łatwo poznać. Chcą być podobni do zwykłych podróżnych, ale jako normalny pasażer... paradyje z wielkim plecakiem, który jest całkowicie pusty? Który z podróżnych chodzi z pustymi, za to uszytymi-

- ◆ Wychodząc na korytarz trzeba zabierać ze sobą torebkę.
- ◆ Podczas podróży pociągami dalekobieżnymi nie wolno przyjmować od nieznajomych jakichkolwiek poczęstunków.
- ◆ Nigdy nie wieszajmy kurtki czy płaszcza tak, by ktoś od tyłu miał do niej dostęp.
- ◆ Przy kasach lepiej nie wyciągać portmonetki, lecz płacić za bilet przygotowanym wcześniej banknotem.
- ◆ Lepiej włożyć pieniądze do wewnętrznej kieszeni ubrania niż przenosić je w damskiej torebce lub szaszetce.
- ◆ Ignorujemy propozycję „pomocy” nieznajomych przy przeniesieniu ciężkiej torby. Łatwo bowiem paść ofiarą rabusiów polujących na cudze walizki.

(wak)

Oto kilka rad policjantów, którymi powinni kierować się podróżni:

- Wchodząc do pociągu damską torebkę najlepiej przewiesić przez ramię i trzymać dłoń na brzuchu, co może nie jest szczególnie eleganckie, ale skutecznie utrudnia zadanie złodziejowi.

- Warto wybrać oświetlony przedział zajmowany przez ludzi w różnym wieku, a najlepiej rodzinę z małymi dziećmi.

nymi reklamówkami? Kto się przechadza w kurtce, mając drugą przewieszoną przez rękę? Kto biega nawet kilkanaście razy tam i z powrotem wzdłuż pociągu zanim wsiądzie do wagonu? Kto zatrzymuje się w połowie schodków na peron, wychyla głowę, lustruje wzrokiem perony, przygląda się bagażom innych?

- Złodzieje zachowują się dziwnie - mówi pan Tomasz, „kolejarz” z 8-letnim stażem. - Trzeba to tylko umieć dostrzec. Ten plecak, który ma ich upodabniać do podróżnych, jest pusty, żeby się nie męczyli. Reklamówki w dłoniach albo kurtki przewieszone przez ramię to rodzaj zasłony dymnej, skutecznej w momencie, gdy sięgają do kieszeni ofiary. Biegają wzdłuż pociągu dlatego, żeby wytypować najlepsze miejsce: kurtki zawieszane nad siedzeniami, bagaże, osoby pijane...

Bezsilny pasażer i... konduktor

Bardzo trudno udowodnić winę kieszonkowcom działającym w przedziałach. Zwykle złodziej natychmiast po kradzieży przekazuje łup swoim kompanom, którzy błyskawicznie „wyparowują”.

- Na niektórych trzeba szczególnie uważać, potrafią być niezwykle sprytni. Często stosują zagrania psychologiczne - twierdzi pan Tomasz. - Na przykład my zatrzymujemy złodzieja, a on wydziera się „pedały, zboczeńcy!” Ludzie patrzą na nas z nienawiścią i zaczynają go bronić.

W przypadku stwierdzenia kradzieży należy natychmiast zameldować o niej obsłudze pociągu. Kierownik składu wypisze wtedy odpowiedni formularz a przez radiotelefon poinformuje policję o zajściu.

WANDA KULA



▲ Typową ofiarą napadu jest zmęczony podróżny, który zasypia.

■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

Resentymenty to niechęci, urazy, anse, animozje, pretensje... Ileż to razy zastanawialiśmy się z kolegami nad tym, czym u nas różni się żywoty mniejszościowe od większościowych? Teraz przekonałem się, że jak my widzimy siebie, tak inni widzą nas. Otóż w niedzielę 19 października drugi program TVC dał cieszyński wieczór, od historii szedł po nowsze propozycje nadolziańskie. Przydługi film poetycki z Renatą Putzacher, czytam w „Tydzieńniku HORIZONT” („Televizní večer o Těšínku byl zajímavým pokusem”, dnia: 21 X, s.9.) na przykład nudził: był inny, był zatem niezaolziański? Nie go-dzi się więc, abyśmy tutaj wypowiadali inne niż do-tąd formuły Zaolzia? Wobec tego: „umarł kot w butach” i w żaden sposób nie odmienisz krajobrazu, nie odmienisz swojego losu.

Nie będę zatem bawić się w recenzje, bo to zadanie dla innych, chcę zaledwie stwierdzić, że Zaolzie to znakomity, bo nieskończony temat, od

wielu, wielu lat zaprzatający niejedną mądrą głowę nad wszelkimi granicami demarkacyjnymi. Najlepiej jest nie przejmować się i pogodzić się z leciwymi stereotypami. Odkładano nas tyle razy „ad acta”, by sprawa „załatwiła się sama”, to jest wyzbyła się swoich świadków... Trafitem ongi przez przypadek, jako działacz polski, na spotka-

Cieszyńskie resentymenty

nie „drugiej strony” i zrozumiałem ostatecznie, że wszystko nas dzieli, a nic nie łączy, że tutaj nie chodzi o przedawnienie, do przemilczenia. Nawet sympatycy Zaolzia piszą raz: „Zaolží”, raz „Zaolši”, zaś ekspertów od tych stron jest nieskończona liczba. Taka, że seriale tu kręcić! Tłumaczył mi ongi pewien fotograf, jaka jest różnica pomiędzy Morawianami a Czechami: „Češi jsou kapánek moudřejší!” - posłyszałem. Teraz czytam książkę Petra Pitharta: „Osmašedesátý, rozmluvy” i za-

czynam ufać zdaniu tamtego fotografa. Chyba najlepiej jest nie przejmować się. Polacy z Kraju bowiem też lepiej wiedzą, jak u nas co się pisze! I nic nie prostują.

Nie, nie chcę lekceważyć sprawy, lecz pozostaje nam bezradność. Wpakowaliśmy się w szczególnie dziwne miejsce pod słońcem. Trza będzie, jak w 1919, zapytać Francuzów o właściwe zdanie na temat Zaolzia? Młodzież już się zmęczyła, jedynie seniorzy trzymają sztamę. To zaś reakcje życia jako takiego, reakcje biologiczne. Niech nie zamartwia się Renata ani nie zamartwia Jarek, ta ziemia jest nasycona treściami i rodzi sporo talentów, jeszcze o Nadolziu posłyszemy! Jeśli nie my, to następcy posłyszają. Być może już nastąpił czas odsłaniania kraju nad Olzą. Mądrego kraju z pracowitymi i pilnymi ludźmi. Byłe spróbować trochę inaczej, bez szubienic i obozów koncentracyjnych! Byłe ponownie uwierzyć.

WŁADYSŁAW SIKORA

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOS

Najzdrowszy owoc z własnego sadu

Od dawna wiadomo, że jabłka pomagają nam w utrzymaniu zdrowia. Ostatnio badania wykazały, że zdolne są zastąpić nam przynajmniej jeden pełny posiłek dziennie. Zwierają bowiem witaminy i sole mineralne oraz pektynę, która zdolna jest „likwidować” tzw. „zły” cholesterol bez jakichkolwiek skutków ubocznych. Niektórzy dietetycy twierdzą także, że najzdrowiej odżywia się ten, kto zjada przede wszystkim to, co rośnie najbliżej domu, w którym mieszka. Jabłuszka zaś często same spadają nam wprost pod nogi.

W medycynie ludowej nieba-

gatelną rolę odgrywa także ocet zrobiony z jabłek. Pomaga przeziębionym - do szklanki wody dajemy dwie łyżki octu jabłkowego oraz łyżeczkę miodu i pijemy 2 - 3 szklanki dziennie.

Łyżka octu na litr wody wystarczy, by poprawić stan włosów i cery - płukankę stosować trzeba po umyciu włosów oraz po umyciu się mydłem.

Ocet z jabłek można kupić, ale można też zrobić go sobie w domu:

★ Kilogram umytych jabłek ucieramy na tarce o większych oczkach, odrzucając tylko muszki i ogonki. Bierzymy pięciolitro-

wy słoć po ogórkach i zalewamy w nim starte jabłka zimną wodą tak, aby mniej więcej 5 cm od górnego brzegu słoja zostało wolnych. Zakrywamy słoć talerzykiem, stawiamy w ciepłym miejscu. Codziennie mieszamy zawartość słoja dwukrotnie, a po dziesięciu dniach cedzimy przez grubsze sitko. Wlewamy na powrót, a słoć stawiamy na trzy do czterech tygodni w chłodne miejsce. Ciecz, która powinna mieć kolor żółtobrazowy, przecedzimy przez płótno i zlewamy do butelki. Butelki dobrze zakorkujemy i przechowujemy w chłodnym miejscu.



Fot. Marek Santarius

✱ GŁOSIKOWA KORESPONDENCIA ✱ GŁOSIKOWA KORESPONDENCIA ✱

Dziękujemy Wspólnocie i TNP

W październiku uczniowie wyższego stopnia PSP w Hawierzowie Błędowicach wraz z opiekunami wyjechali na wycieczkę do Krakowa. Po przyjeździe do dawnej stolicy Polski natychmiast wyruszyliśmy zwiedzić Kościół Mariacki. Jest on słynny dzięki otarżowi głównemu, który jest dziełem Wita Stwosza. Po wyjściu z kościoła wystuchaliśmy hejnatu, który z wieży rozlegał się po całym rynku. W tym dniu zwiedziliśmy jeszcze dużo pamiątek historycznych, np. kościół św. Franciszka, Sukiennice, Smoczą Jamę, Kopiec Kościuszki, Kaplicę Królewską z grobowcami słynnych Polaków.

Wieczorem wyjechaliśmy do Wieliczki, by zwiedzić kopalnię soli. Do Szybu Daniłowicza zeszliśmy po schodach. Niemal wszystko wokół nas było z soli. Chyba najbardziej podobały nam się jeziora. Wyglądały na płytkie, ale w rzeczywistości miały kilka metrów głębokości. Na powierzchnię wracaliśmy windą, w której było całkiem ciemno. Poculiśmy się nieswojo...

Do Domu Młodzieży, gdzie mieliśmy zapewnione noclegi, przyjechaliśmy całkiem wyczerpani. Zanim jednak zjedliśmy kolację, zmęczenie całkiem minęło. Mieliśmy spać w sali gimnastycznej, której podłoga była miękka. Wszyscy wygłupiali się ile mogli: fikalizowali, biegali i robili „akrobacje” między śpiworami. Wreszcie wszyscy ułożyli się do snu, ale szeptki słychać było jeszcze długo.

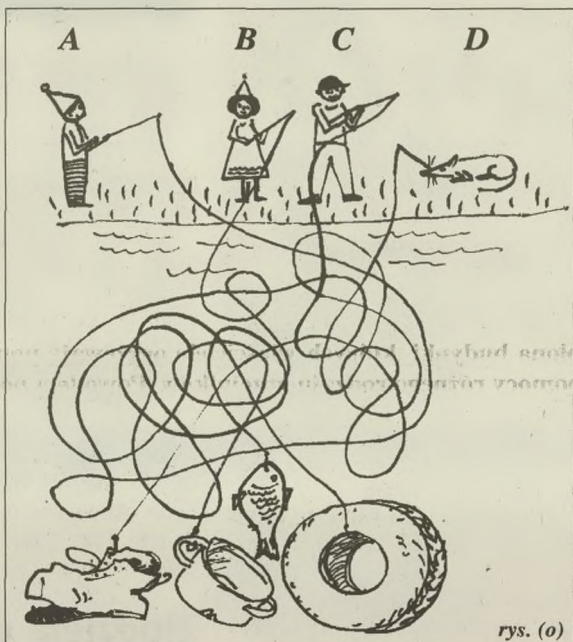
Następnego dnia pojechaliśmy do trójwymiarowego kina IMAX. Obejrzenie filmu „Galapagos” okazało się wielką atrakcją. Potem uczestniczyliśmy w lekcji muzealnej na Wawelu. W Zamku Królewskim najbardziej podobały nam się barwne ar-

rasy. Wróciliśmy do domów pełni wrażeń i pragniemy podziękować za tę wycieczkę edukacyjną.

UCZNIOWIE PSP
HAWIERZÓW BŁĘDOWICE

Pobaw się z Głosikiem ▽ ▽

Pewien rybak zaproponował Głosikowi, Ludmiłce i Mysze Ernestynie wędkowanie w swoim stawie. Ale że staw był mocno zanieczyszczony, rybę złowił tylko... Właśnie. Kto? Spróbuj ustalić, kto zaprosi wszystkich na smaczną kolację.



rys. (o)

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín.
Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

Nasz zabawny »EKO« Quiz

Czy umiesz się zachowywać w przyrodzie zgodnie z wymogami ekologii? Sprawdź to, jeśli do poniższych pięciu pytań dobierzesz właściwą sylabę. Jeśli na pytania odpowiesz prawidłowo, z wybranych sylab utworzysz hasło.

1. Po pikniku na leśnej polanie zostały śmieci i papierki. Co z nimi zrobisz?

A. Porozrzucasz je nogą dookoła.

MIA

B. Ukryjesz je w trawie pod krzakiem.

TEO

C. Zabierzesz w reklamówce do śmietnika.

ZIE

2. Na widok świeżej, zielonej trawy...

A. Masz ochotę ją podeptać.

TRA

B. Cieszysz się, że ładnie rośnie.

LO

C. Bez skrępowań rzucasz na nią papierki.

LA

3. Na wycieczce szkolnej idziesz ścieżką przez las i...

A. Obrywasz wszystkie liście i gałązki, których dosięgniesz.

BU

B. Rzucasz papierki po batonach i depreciesz krzaczki.

KA

C. Starasz się niczego w lesie nie zniszczyć.

NO

4. W parku pięknie śpiewają ptaki. A ty?

A. Słuchasz ich śpiewu i starasz się zgadywać, jakie ptaki śpiewają. **W GŁO**

B. Celujesz do nich z procy.

Z MAL

C. Włączasz głośno magnetofon, żeby je zagłuszyć.

O REK

5. Który z odpadków, pozostawionych w lesie, zostanie rozłożony przez wodę, owady i bakterie i nie zanieczyści na zawsze środowiska?

A. Plastikowa butelka.

KRA

B. Folia po chipsach.

CIT

C. Ogryzek.

WIE



Koń by się uśmieiał

Dowiedzieliśmy się na ostatniej lekcji, że niektóre materiały pod wpływem ciepła rozciągają się, w niskich temperaturach zaś się kurczą. Kto może podać mi jakiś przykład? - pyta nauczyciel.

Zgłasza się Marysia:

- Wakacje, proszę pana nauczyciela. Latem trwają dwa miesiące, zimą zaś tylko dwa tygodnie...

Kolumnę przygotowała:

IRENA STONAWSKA

■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■

Jaromír Nohavica - »Babylon«

Trzy lata kazał nam czekać Jaromír Nohavica na swoją nową płytę. Album „Babylon” ukazał się w październiku nie tylko w Republice Czeskiej. Firma Sony Music zasympała tym wydawnictwem półki sklepowe również w Polsce. Może wyraz „zasympała” nie do końca tu pasuje, ale mam nadzieję, że Jaromír Nohavica wybaczy mi to uproszczenie.

W końcu najważniejsze przecież, że ta muzyka trafiła też bezpośrednio do kraju, gdzie tradycja piosenki poetyckiej jest bardzo żywa. Polska publiczność, wychowana na Grechucie, Młynarskim czy ostatnio na Czyżykiewiczu potrafi w pełni docenić piosenki śląskiego barda Jarka Nohavicy. Piosenkarz przekonał się o tym zresztą już niejedno-

krotnie, jego koncerty są w Polsce niezmiernie popularne. Nohavica, który wyrastał w Czeskim Cieszyńsku, nie ukrywa, że bliska jest mu polska kultura. Współpraca z zamieszkałą obecnie w Brnie poetką Renatą Putzlacher sprawiła, że teksty jego utworów w tłumaczeniu na język polski nie straciły nic ze swego piękna.

Zaledwie trzydzieści osiem minut muzykowania na albumie „Babylon” może zmartwić niektórych wielbicieli twórczości Nohavicy, ale co najważniejsze, tych czternaście znajdujących się na krążku utworów bez wyjątku robi mocne wrażenie. Od czasów powstania przełomowego w karierze tego piosenkarza albumu „Divné století” pozmieniło się niewiele. Już na poprzednim wydawnictwie „Moje smutné srdce” Nohavica powrócił do bardziej prostych aranżacji, zaś na płycie „Babylon” jeszcze wyraźniej ubył instrumentów. Prostota jest cnotą tego albumu. Rozbijała kompozycje pozostawmy muzykom z kręgu King Crimson. Warto było, panie Jarku, odważyć się na taki krok. Oszczędność środków wyrazowych tylko pomogła tej muzyce. Podobnymi zasadami kierowali się Bułat Okudźawa i Karel Kryl - uwielbiani przez Nohavicę artyści.

Nad oprawą muzyczną czuwał

po raz kolejny Vít Sázkavský, który współpracuje z Nohavicą już od czasów płyty „Divné století”. We własnym zespole „Neřež” multiinstrumentalista Sázkavský ma większe pole do popisu. Z Nohavicą jest inaczej. W otwierającym płytę utworze „Krupobiti” na czoło wybija się gitara elektryczna Jana Militkiego. To najbardziej rockowa kompozycja ze wszystkich. W pozostałych - przeważnie akustycznych tematach - pierwszy plan należy do Nohavicy. Prym wiodą piosenki „napisane” gitarą i piórem, nie brakuje też uroczego akordeonu, który w rękach Nohavicy przekształca się w iście magiczny instrument. Tak jest chociażby w wypadku piosenki „Ostravo”, swoistego wyznania miłości Noha-

vicy do tego miasta. Albumu najlepiej słucha się w całości. Od początku do końca. Zdecydowanie najlepsze, moim zdaniem, utwory na płycie, to refleksyjny „Dlouhá tenká struna” (tylko z towarzyszeniem fortepianu), „Velká voda” i „Masopust”. Ale to mój własny, subiektywny wybór - proszę się nim nie sugerować. Nie brakuje na płycie humorystycznych akcentów - jak choćby w piosenkach „Milionář” i „Pochod Eskymáků”. Generalnie przeważają jednak smętne nastroje.

Nohavica jest wnikliwym obserwatorem codzienności. Na swoich płytach konsekwentnie unika jednak w tekstach alegorii politycznych. Tę misję spełnili już jego poprzednicy.

JANUSZ BITTMAR



PLOTKI



Co będzie dalej?

- Jestem w związku, w którym stoimy przed poważnymi decyzjami - zwierzyła się na łamach prasy 32-letnia aktorka **Małgorzata Kożuchowska**, znana m.in. z roli Hanksi Mostowiak w serialu „M jak miłość”. Czy to oznacza, że rozstanie się ze swoim wieloletnim narzeczonym **Markiem Straszewskim**, eks-modelem, a obecnie fotografikiem?

Wiem, że muszę wykonać jakiś zdecydowany ruch, ale boję się i czekam, aż życie podsunie mi rozwiązanie - oświadczyła. - *Chciałabym już mieć w życiu coś stałego.*

Co Małgorzata Kożuchowska ma na myśli mówiąc „coś stałego”?

- *Miłość, rodzina, stabilizacja zawodowa* - wyliczyła jednym tchem. - *Chciałabym już o sobie powiedzieć: „Należę do tej właśnie osoby, kocham i jestem kochana, mam zawód, który lubię i on mnie lubi, nikt mi nie może tego zabrać”.* Słowa te oznaczają wyraźnie, że w związku aktorki ze znanym fotografikiem, nie dzieje się najlepiej.

Małgorzata i Marek poznali się w czasie sesji zdjęciowej. A że efekt ich wspólnej pracy był fantastyczny, postanowili uczcić to uroczystą kolacją przy świecach. I od tamtej pory - czyli od blisko czterech lat - tworzą parę.

Teraz jednak pojawia się pytanie, co dalej z ich związkiem. Wygląda na to, że Marek Straszewski nie poprosi aktorki o rękę i podzieli los swoich poprzedników...

(dz)

ZIELONA HERBATA LIKWIDUJE OPUCHLIZNĘ, WINOGRONA WZMACNIAJĄ NACZYNNIA...

Dla zmęczonej cery

Rano pojawiają się na Twoim stole, bo są pyszne i zdrowe. Są również składnikami wielu kosmetyków.

Leczą cerę trądzikową

Kremy z wyciągiem z owsa zawierają witaminę E. Dzięki temu nawilżają, działają przeciwzapalnie, wygładzają drobne zmarszczki. Używając mydła z otrębami ośmianymi, fundujesz skórze naturalny i łagodny peeling. Kremy, maseczki i mleczka do demakijażu z owsem zawierają witaminy z grupy B i cynk, które pomagają w walce z trądzikiem (działają bakteriobójczo). Z kolei miedź napina skórę. Szampony i odżywki z ekstraktem z owsa sprawiają, że mamy zdrowe i błyszczące włosy - tak działa ko-balt. Proponujemy: nawilżające mydło z ekstraktem z owsa, Palmolive.

Maseczka dla suchej i zmęczonej cery: 2 łyżki płatków owsianych zmieszaj z łyżką oliwy z oliwek. Nakładaj na twarz 2 razy w tygodniu na pół godziny. Potem zmyj letnią wodą.

Winogrona wzmacniają naczynka

Te owoce to magazyn przeciwutleniających, które skutecznie opóźniają starzenie się skóry. Olej z pestek winogron to składnik preparatów do skóry naczynkowej (wzmocnia je, poprawia krążenie krwi w komórkach skóry). Z kolei kwasy winogronowe złuszcza martwe komórki naskórka i wyrównują kolor cery. Wyciąg z winogron w szamponach reguluje pracę gruczołów łojowych. Proponujemy: żel wzmacniający naczynka, Dermika; odżywkę z ekstraktem z winogron do włosów mieszanych, Avon.

Maseczka ściągająca pory: 10 ciemnych winogron obierz ze skórki, wyjmij pestki i roznieć. Zmieszaj z 1 łyżką maki ziemniaczanej. Nałóż na twarz, zmyj po 15 minutach.

Walczysz ze zmarszczkami

Tanina zawarta w wyciągu z zielonej herbaty likwiduje opuchliznę pod oczami, zamyka pory, przyspiesza leczenie stanów zapalnych. Wyciąg z zielonej herbaty często znajduje się w kosmetykach przeciwzmarszczkowych i wspomagających odchudzanie (kofeina z zielonej herbaty usuwa nadmiar wody i pobudza spalanie tłuszczu w komórkach). Polifenole niszczą w organizmie

wolne rodniki, odpowiedzialne za starzenie się skóry. Proponujemy: mleczko z zieloną herbatą działające odświeżająco i bakteriobójczo, Bandi.

Wygładza szorstką skórę

Kremy i maseczki z miodem łagodzą podrażnienia i odżywiają suchą cerę. Szampony i odżywki poprawiają kondycję włosów zniszczonych farbowaniem i trwałą.

Miód zawiera witaminę H, która zapobiega stanom zapalnym skóry. Kwasy owocowe przyspieszają odnowę komórek. Wosk pszczoły w kosmetykach uszczelnia naskórek, zmniejsza, uelastycznia i napina skórę. Jeśli nie masz pod ręką sztyftu do ust - posmaruj je miodem. To zapobiega pękaniu skóry, wygładza szorstkość. Proponujemy: relaksującą maseczkę miodową, Nivea; nawilżający krem do kąpieli z miodem, Oriflame.

Maseczka odżywcza dla przesuszonej skóry: Łyżeczkę miodu zmieszaj z łyżką tłustego twarożku, roznieć widelcem. Nanieś na twarz na 20 minut. Zmyj letnią wodą.

Mleko zamiast liftingu

Mleko w kosmetykach sprawia, że skóra wolniej się starzeje.

Dodane do kremów opóźnia pojawianie się zmarszczek - pomaga w wytwarzaniu kolagenu w skórze. W szamponach regeneruje i wzmacnia suche włosy. Proponujemy:

ZOSTAWIONE BEZ NADZORU, MOGĄ BYĆ NIEBEZPIECZNE

Zimowe zagrożenia

Późną jesienią i zimą wzrasta liczba pożarów mieszkań. Najczęściej płoną budynki, których właściciele ogrzewają pomieszczenia przy pomocy różnego rodzaju grzejników. Powodem pojawienia się płomieni może być także zły stan przewodów kominowych, które nie zostały sprawdzone przed rozpoczęciem sezonu grzewczego.

Zdaniem strażaków, ludzie nie zwracają uwagi, gdzie ustawiają grzejniki. Często tuż przy piecach składują makulaturę czy starą odzież. Pożar może wywołać również piecyk ustawiony tuż przy zasłonie czy firanie lub łóżku. Materiały takie łatwo mogą się stać zarzewiem ognia. Jeśli zaś chodzi o kominy, zagrożeniem jest nawet najmniejsza szczelina, pęknięcie

krem z proteinami mlecznymi wyglądający zmarszczki, Ava.

Odżywcza kąpiel: Do wanny z ciepłą wodą wsyp torebkę mleka w proszku. Półgodzinna kąpiel sprawi, że skóra się wygładzi.

Kakao zmniejsza cellulitis

A to dlatego, że pobudza proces rozpadu tłuszczu w komórkach, więc wspomaga oddychanie.

Od kilku miesięcy producenci kosmetyków umieszczają kakao w preparatach antycellulitowych. Odkryto, że pobudza spalanie tłuszczu. Ziarno kakaowe zawiera magnez, wapń, potas, żelazo, które wspomagają przemianę materii w komórkach skóry. Masło kakaowe to naturalny filtr przeciwśloneczny. Nie powoduje podrażnień i jest wykorzystywane w kosmetykach dla dzieci. Działa odżywczo na naskórek. Proponujemy: balsam do ciała z masłem kakaowym wyglądający szorstką skórę, Ziaja.

Nadają włosom połysk

Wyciągi z cytrusów działają również bakteriobójczo, zapobiegają infekcjom skóry. Kremy z eks-

traktem z cytrusów zawierają wit. C, która działa przeciwzmarszczkowo. Olejki eteryczne z pomarańczy, wykorzystywane w żelach do kąpieli, nawilżają skórę i dodają energii. Szampony i odżywki z cytrusami zmniejszają włosy i dodają im blasku, a dzięki wit. PP wzmacniają je. Proponujemy: maseczkę z wyciągiem z grejpfruta przywracającą blask farbowanym włosom, Phyto-citrus; krem FitoCitrus z ekstraktem z pomarańczy rozjaśniający poszarzałą cerę, Oceanic.

Plukanka na połysk włosów: Sparzone wrzątkiem skórki z 2 pomarańczy gotuj przez 20 minut w litrze wody. Gdy wystygnie, dodaj do ostatniego płukania włosów. (A. J.)

zapalenia instalacji ułożonej pod tynkiem, a w konsekwencji do groźnego pożaru.

Równie groźny jak ogień jest czad wydobywający się z niesprawnych pieców węglowych oraz gazowych. Łatwo może dojść do tragedii, gdyż tlenek węgla nie jest wyczuwalny. Strażacy apelują, aby mieszkańcy zadbać o systematyczne kontrole systemów wentylacyjnych. Niezależnie od panującej na dworze temperatury, warto przynajmniej raz dziennie otworzyć uszczelnione okna i wywietrzyć mieszkanie.

Strażacy twierdzą, że nie można zmusić właścicieli prywatnych domów do posiadania podstawowego sprzętu gaśniczego. To, czy w mieszkaniu jest gaśnica, czy mamy atestowaną ognioodporną boazerię, bądź sufit podwieszany i sprawna instalacja elektryczna, zależy wyłącznie od nas samych. Podkreślają jednak, że nie powinno się oszczędzać kosztów zdrowia i życia. Bo właśnie ta niepotrzebna oszczędność może doprowadzić do tragicznego w skutkach pożaru.

(wak)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

■ SMACZNEGO

Zupa z dyni

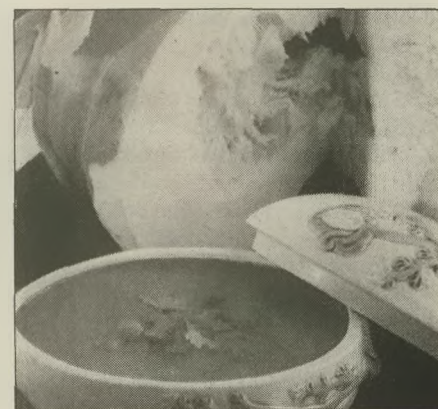
Składniki: średniej wielkości dynia; 1 kg ziemniaków; 2-3 cebule; 2-3 ząbki czosnku; przyprawy; zieleń; smietana; prażone orzeszki.

Przyprawa: Wrzucić do wody posiekaną cebulę i ząbki czosnku.

Po 10 minutach dodać drobno pokrojone ziemniaki i kawałki dyni. Gotować aż do miękkości. Gdy zupa przystygnie, zmiksować ją w malakserze. Można dodać odrobinę masła, śmietany, grubo zmielony pieprz, ostrą paprykę, bo dynia jest nieco mdła. Jeżeli ktoś lubi smaki bardziej egzotyczne, może dodać przyprawę curry i posypać na talerzu zupełnie prażonymi orzeszkami arachidowymi lub nerkowcami. W innej wersji - dodać trochę zieleń: natkę, a jeszcze lepiej

szczypiorek lub posiekane liście selera, które mają ostrzejszy smak. Zupa ta jest świetna na chłodniejsze dni.

Przygotowanie: ok. 0,5 godz. 6 porcji. (k)



Główny raubritter tego czasu, Krzysztof Czarney z Ryszewic, zawiast na szubienicy (w kilka lat po wyjeździe Zygmunta). W Cieszyńskiem grasował wówczas na czele bandy szlachcic Jan Sedlnicki, napadał chłopów i mieszczan, szczególnie zaś niepokoił ponoć Frysztat. Sedlnickiego zdołano ująć i osadzić w cieszyńskim więzieniu, kiedy jednak przyrzeki opuścić Księstwo, księżę wypuścił go na wolność (1577). Rozzuchwalony podobną łagodnością panek broit dalej.

W roku 1505 sejm śląski przyniósł ostateczne poddaństwo chłopów „przywiązując go do ziemi”. Wtedy to, w wystąpieniach radykalnej sekty reformacyjnej tzw. anabaptystów znajdujemy otwarte wezwania, by ludność buntowała się przeciw władzy kościelnej i świeckiej. A to przed słynnym chłopskim powstaniem w Niemczech w roku 1525. Fala radykalizmu chłopskiego powoduje między innymi, że „wiele miast uzyskało prawo posiadania zbrojnych oddziałów i tworzenia wojskowych związków” - pisze K. Popiołek. - „Ich celem miała być walka przeciwko szeregum się zbójnictwu, nieraz jednak oddziały ich używane były do celów innych...”

Wiek XVII, to przede wszystkim zmora wojny trzydziestoletniej po klęsce Czechów na Białej Górze w roku 1618. „Kwaterujące na Śląsku oddziały wojskowe oraz zwykłe bandy rozbójników, częściowo dezertów, łupiły niemiłosiernie kraj, dopuszczając się gwałtów i rozbójów”. Sytuacja na Śląsku była wówczas wprost tragiczna. Cytowany tutaj Franciszek Popiołek w swoich pracach celowo dokumentuje szeroko panujący wtedy i trudny do opanowania rozgardiasz społeczny. „Cesarz dowiedział się, - czytamy w dokumencie z roku 1651 - „że po zawarciu pokoju w miastach śląskich i wsiach gromadzą się niespokojni ludzie ze szlachty i inni, próżniacy i włóczędzy w największej części, którzy nie mają nigdzie posiadłości, nieproszeni wdierają się na wesela, chrzty, pogrzeby i inne uroczystości, tam zachowują

się wysoce niespokojnie, wszczynają rozruchy, bijatyki, potrawy w zwierzęcy sposób zanieczyszczają, używają broni, strzelają, upijają się i sprawiają zgorszenie swym zachowaniem się, tak że zabójstwa są powszechne, częstsze niż we wszystkich innych krajach; także chłopcy i parobcy, przychodzący do miast na targi, upiwszy się urządzają bójki, posługując się siekierami, nożami i strzelbami”.

Kiedy król Jan III Sobieski ciągnął pod Wiedeń, kazał w Tarnowicach na Śląsku „czterech powiesić za to, iż rabowali”. Taki w jego wojsku panował ostry rygor.

„Rzeczywiście słycać ciągle skargi” - pisze w dalszym ciągu Popiołek - „na wielkie rabunki (r. 1688), na mnożenie się rabusiów, ob-rabowywanie podrózników i mordowanie, przez co drogi są całkiem niepewne, na włamywanie się do domów i ko-

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(5)

ciółów” (1726). Rząd nałożył na zwierchności gminne obowiązek donoszenia o wszelkich podejrzanach osobach zatrzymujących się po wsiach, gminom zaś kazał ustawić stałych stróżów nocnych; na gminę, z której by nie doniesiono o dokonany rabunek, która by nie przeszkodziła rabusiowi, choć to mogła uczynić, spadała kara i obowiązek wynagrodzenia szkody podróznemu; urzędnikom gospodarczym, którzy by się okazali mało gorliwi w ściganiu rabusiów lub byli z nimi w porozumieniu, zagrożono karą robót przy szańcach lub chłostą (1726). Oprócz tego, celem zapobieżenia „mnożącym się rabunkom i kradzieżom” ustanowiono osobny sąd stanowy, rozstrzygający tego rodzaju sprawy drogą przyspieszoną i wydający wyroki na śmierć bez odwołania (1727).

Plaga zbójnictwa beskidzkiego dała się panom feudalnym porządnie we znaki. O współudziale w rozbójach podejrzewali także Cyganów i dlatego ścigali ich nieubłaganie „jak dzikie zwierzęta”. Rozporządzenie z roku 1762 nakazuje „dorosłych wieszac, dzieciom i kobietom obcinać ucho, ochłostać i wydać na zawsze”.

(cdn.)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 13 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.50 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.05 Rodzina Połanieckich (film pol.)
11.30 Ginece światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.35 Podróż za jeden uśmiech (s.)
14.05 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Wyprzedzić chorobę (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Program publicystyczny
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Agentka o stu twarzach (s.)
21.15 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.50 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.40 Szerokie tory (rep.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.35 Pegaz (mag.)
0.05 Cóрка albo syn (film pol.)
1.15 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.40 Kangurek Hip-Hop (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)

10.20 Przystanek praca (mag.)
10.35 Marzenia Marcina Dańca (pr. rozrywkowy)
11.25 Ile jest życia (s.)
12.15 Kabaretowe kawałki (pr. rozrywkowy)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Mroczny rycerz (s.)
14.35 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Historia Ziemi (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 Program rozrywkowy
17.20 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Reporterzy Arte (rep.)
20.00 Druga miłość (film USA)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Zakręty losu (film USA)
0.25 Mandela - żywa legenda (film dokumentalny)
1.15 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Sposób na życie (rep.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Sami o sobie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Gliwice Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualność, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Do tanga trzeba dwóch (film hiszp.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Puchar Świata w

Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Argentyna), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.30 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.50 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Gliniarz z dzungli 2 (s.), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Eksperyment: Jasnowidz (mag.), 22.40 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Argentyna), 2.30 Aquaz Superchat, 4.30 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Korea).

PIĄTEK 14 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Stoń Beniamin (s. anim.)
9.15 Jedyneckza (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneckzi (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.25 Przygody pana Michała (s.)
10.55 Uważaj, niebezpieczeństwo (magazyn)
11.10 Żołnierze też mają marzenia (film dok.)
11.35 Wyzwoleni (film dok.)
11.45 Kurierki śmierci (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Wielkie sprzątanie (mag.)
12.40 Śniadanie u Tiffany'ego (film USA)
14.35 Podróże małe i duże (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.35 Bez etatu (mag.)
16.00 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)

16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Randka w ciemno (quiz)
18.45 Jaka to melodia? (quiz)
19.15 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Najlepszy z wrogów (film włos.)
22.10 Zbroja boga (film Hong-Kongu)
23.45 Monitor Wiadomości
0.00 Biznes raport (mag.)
0.10 Eks (film USA)
1.35 Sekrety Weroniki (s.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.40 Kangurek Hip-Hop (s. anim.)
7.45 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Święta wojna (s.)
11.05 Zraniona duma (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 Złotopolscy (s.)
14.55 Zmienicy (s.)
16.00 Panorama
16.30 Złotopolscy (s.)
17.30 Program publicystyczny
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Kabaret Moralnego Niepokoju przedstawia (pr. rozryw.)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.15 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.45 Maksymalny wyrok (film USA)
1.25 Zabójcza miłość (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualno-

ści, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Smart Jazzpol Festival, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Muzyka u nas (mag.), 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy, magazyn reporterów TV Katowice, 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Eunuch z Bombaju (film dok.), 0.05 Pisane na wodzie (film argen.).

■ POLSAT:

6.30 Różowa Pantera (s. anim.), 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.15 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.50 Fala zbrodni (s.), 22.50 Cień anioła (s.), 23.50 Informacje, 0.00 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.40 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Korea), 2.40 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 13 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Europa dziś
5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływali z Evą Erbenową
10.00 List miłosny (film USA)
11.25 Film o filmie: Stewardesa 1. klasy
11.45 Feralne chwile
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Pęknięcia (s. dok.)
14.20 Przedwczesne zgoni (s. dok.)
15.10 Bajka
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt (teleturniej)
17.15 Stop (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.50 Sport
20.00 Taggart (s.)
21.45 Wyznania hollywoodzkiego magnata (film dok.)
22.05 Bez ogródek
22.35 Wydarzenia, komentarze
23.09 Sport
23.15 Wydarzenia europejskie
23.25 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.20 Szaleje za tobą VII (s.)
0.45 Diagnoza
1.05 Piękne zguby
1.35 Wszystko jest inaczej (film dok.)
2.15 „Ropáci” (film dok.)
2.35 Ślady prowadzą do Liptákowa (film dok.)
3.00 Mistyfikacja E. B. (film dok.)
3.20 Pod progiem (film dok.)
3.55 Europa dziś
4.20 „Poprask”.

■ TVC 2:

5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)

5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Salon (mag.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Paszkwil (mag. muz.)
12.50 Planety (s. dok.)
13.40 Meduza (pr. muz.)
14.10 Pieśń dla Rudolfa III. (s.)
15.20 Na tropie
15.45 Piękne zguby (talk show)
16.15 Co mogę dla siebie zrobić
16.20 Klucz (mag.)
16.50 Popularna mechanika dla dzieci (serial dok.)
17.15 Popularis
17.45 Rozglądaj się, człowieku
18.10 Skarby świata (mag.)
18.25 Echo (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Rally Wielka Brytania (sport)
19.40 Olimpijska nowożytność (sport)
19.55 Głosy poezji
20.00 ...prawdy życiowe każdemu (reportaż)
20.55 Ja, anarchista (film dok.)
21.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Urok (film węgierski)
23.45 Muzyczne spotkanie (koncert)
0.30 Blues Alive VII (pr. muz.)
1.20 Za Shakespearzem z M. Hilskim (serial)
1.35 Bądź piękna i milcz (pr. dok.)
2.30 Wydarzenia, komentarze
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Salon (mag.)
4.25 Wielki Wóz (mag.).

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Taka mała bestia (film wlos.), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zarzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i pro-

kurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wydarzenia, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kocioł (talk show), 22.40 Bitwa o Midway (film USA), 1.00 Oddział specjalny (s.), 2.25 Kocioł (talk show), 3.30 Dobre życie (mag.), 4.15 Doktor z gór II (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namieśny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Morderstwa z Midsomer (s.), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Kojak (s.), 16.00 Ojciec Schwarzwald (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 9.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Chłopcy i mężczyźni (s.), 21.10 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.15 Ciernie (talk show), 23.10 Nick Fury, agent specjalny (film USA), 0.50 Na temat! (pr. public.), 1.00 Edel i Starckowa II (s.) 1.53 Sauna (talk show).

PIĄTEK 14 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.05 Bez ogródek
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Trąbka Gideona (film USA)
11.30 Diagnoza
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.05 Bajka
13.55 Przygody kryminalistyki (s.)
15.05 Nasza wieś
15.20 Muzyka dęta
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox

18.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Baśnie z tysiąca i jednej nocy (film USA)
21.40 Wydarzenia, komentarze
21.50 Prognozy pogody
21.54 Bramki, punkty, sekundy
22.00 Dalziel i Pascoe VI (s. ang.)
23.40 Donnie Brasco (film USA)
1.45 Droga wzwyż (s.)
2.25 Portrety z nut (pr. muz.)
2.55 Moda - Ekstrawagancja
3.30 Skarby świata (s.)
3.40 Apote (pr. muz.)
4.25 Wasze boisko (sport).

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Euronews
12.25 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
12.50 Popularis
13.20 Labirynt (teleturniej)
13.50 Game Page (mag.)
14.05 Walka ptcy w świecie zwierząt (serial dok.)
14.35 Chcacie mnie?
14.55 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.20 Ludzie burmistrza V (s.)
15.45 Wydarzenia europejskie
15.55 U nas w Europie
16.25 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)
17.00 Fantastyczne obrazy (s. dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (serial)
20.00 Pop-music (s.)
20.50 Z oczu do oczu

21.20 Terra musica (mag.)
22.10 Czeska soda (pr. rozryw.)
22.20 Wydarzenia w świecie
22.30 Stefania - o dziewczynce żyjącej z AIDS (film dok.)
23.25 John Cale (koncert)
0.35 Na pływali z E. Erbenową
1.00 Feralne chwile
1.20 Pop-music (s.)
2.10 Wydarzenia, komentarze
2.20 Echo (mag.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Kupię sobie męża (film niem.), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zarzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Wielki Joe (film USA), 22.45 „Prásk” (talk show), 23.20 Puszek (erot. talk show), 0.10 Halloween II (film USA), 2.00 „Prásk (talk show), 2.45 Złoty (mag.), 3.30 Doktor z gór, 4.15 Do-Re-Mi (pr. muz.).

■ PRIMA:

8.00 Najdroższy skarb (s.), 9.00 Wspaniali i bogaci (s.), 9.55 Prima jazda 11.00 „Slunce, seno a pár facek” (film czes.), 13.20 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.50 Beverly Hills 90210 (s.), 14.45 Kojak (s.), 15.45 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.45 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Big Ben IV (s.), 21.55 Telebazar (pr. rozryw.), 22.55 Loteria Euromiliony 23.00 Zagubiony w akcji II (film USA), 1.00 Na temat! (pr. public.), 1.10 NHL Power Week, 1.30 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.40 Caruso show (pr. rozryw.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna

Dnia 14 listopada 2003 obchodzą Złote Gody nasi Kochani Rodzice i Dziadkowie

państwo ALICJA I KAROL BARTULCOWIE

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomysłowości, błogosławieństwa Bożego i jeszcze wielu wspólnych szczęśliwych lat życzą syn Andrzej z żoną Marią oraz wnuki Joasia i Tomasz. RK-221



Dziś, 13. 11. 2003, obchodzi jubileusz 70 lat nasza Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia

Sz. Pani ZUZANNA RASZKOWA

z Wędrzyni. Samych szczęśliwych, zdrowych i pogodnych dni oraz błogosławieństwa Bożego życzą mąż, synowie, synowe, wnuki i wnuczki. GL-150



„Ciężko się z tobą żegnało, jeszcze trudniej bez Ciebie być, lecz miłość śmiercią się nie kończy, w naszych sercach ciągle będziesz żyć.”

Dnia 13. 11. 2003 obchodziłaby swoje 80. urodziny

śp. EWA HECZKOWA

z Nydku. Zaś 12 stycznia minęła 3. rocznica, kiedy odeszła od nas na zawsze. O chwilę wspomnień proszą córki i synowie z rodzinami. AD-256

„Choć lata mijają i wszystko dzieli nas, ból w sercu pozostał nie zniszczył go czas.”

Dziś z głębokim żalem przypominamy sobie naszych Drogich Zmarłych, którzy od nas odeszli.

śp. TEOFIL FIRUT

urodzony 13. 11. 1892, zmarły 24. 11. 1951, Jego Żona

śp. HERMINA FIRUT

urodzona 8. 1. 1900, zmarła 22. 6. 1982, i Ich Córka

MARTA

urodzona 18. 5. 1927, zmarła 15. 8. 1978. Wszystkich, którzy Ich znali i pamiętają, prosimy o chwilę cichej zadumy. O modlitwę proszą córka Wanda z rodziną. GL-154

■ teatr

III FESTIWAL TEATRÓW MORAW I ŚLĄSKA

TEATR CIESZYŃSKI, CZESKI CIESZYN

13. 11. godz. 10.00, Don Juan - ToDivadlo Nový Jičín,

godz. 19.00, „Rychlé šípy” - Teatr Słowaczyny Uherské Hradiště.

14. 11. godz. 10.00, Psie serce - Scena Kameralna Arena Ostrawa,

godz. 19.00, Biedny skapiec - Słowacki Teatr Kameralny Martin.

■ kina

KARWINA - Centrum: Włoska robota (13, 14, godz. 20.00), Reflex: Jedna ręka nie klaszcze (13, 14, godz. 17.00, 20.00), EX: Chicago (13, 14, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN** - Central: Pianista (14, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC** - Kosmos: Liga wyjątkowych (13, 14, godz. 17.30), Samotny mściciel (14, godz. 20.00), **klub filmowy**: Pod piaskiem (13, godz. 20.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 6.55).

„Czas płynie, lecz pamięć i smutek pozostają.”
Dziś, 13. 11. 2003, mija 2. rocznica śmierci naszego Drogiego i Kochanego

śp. LESZKA RASZYKA

z Karwiny N. Miasta (dawniej Łąk). O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina. GL-159

„Odeszliście od nas, lecz nadzieję mamy, że się znów u Pana, tam w górze spotkamy.”

Dnia 15. 11. 2003 minie pięta, lecz bolesna rocznica odejścia z doczesności do wieczności Drogiej Mateczki

pani MARII MADZIA

z Trzyńca Kanady. Zaś 14. 1. 2004 upłynie 65 lat od odejścia Jej Męża, mego Ojca, Dziadka i Prapradziadka

pana JANA MADZI

Za ciche wspomnienie i pamięć o nich krewnym i znajomym szczególnie zza Olzy i tutaj dziękuję córka Helena. GL-169



„Czas płynie, lecz pamięć i smutek pozostają.”

Dnia 13. 11. 2003 mija 2. rocznica śmierci

śp. mgr. FRANCISZKA MORAWCA

emerytowanego profesora Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, zaś 16. 11. 2003 obchodziłby swój zany jubileusz życiowy 70 urodzin. Tych, którzy Go znali i szanowali, o chwilę cichych wspomnień prosi żona, syn Piotr z rodziną i syn Adam. AD-255

Dnia 14. 11. 2003 mija dwudziesta rocznica śmierci naszego Drogiego Ojca i Dziadka

śp. JANA ŻYŁY

zaś 27. 11. 2003 mija pierwsza rocznica śmierci Jego Żony

śp. ANNY ŻYŁOWEJ

z Orłowej Lutyni. Również w tym roku wspominamy nie skończonych 100 lat Ojca i 90 lat Matki. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-245

Pogrzeb zmarłego profesora łaciny

śp. RUDOLFA RAMSZY

odbędzie się w poniedziałek 17. 11. o godz. 11.00 z kościoła p.w. św. Magdaleny w Cieszynie. GL-167

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI - BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn do 17. 11. wystawa Stanisława Zormana „Dziedzictwo drzewa”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ **WIELKA GALERIA, Czeski Cieszyn** do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - sala wystaw Muzeum w Czeskim Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn - wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14**: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERCLUB, Karwina**: do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICIEKIEJ, Hawierzów Żywocice**: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie**: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek**

Domy rodzinne

1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność.

Cena do uzgodnienia.

2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżka 1,6 mln Kč.

3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.

Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyńcu-Tarasie w zabudowie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, okna z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r.

Cena do negocjacji - 2,2 mln Kč.

5. Dom rodzinny w Trzyńcu-Dolnej Lesznej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.

6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszynie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej.

Cena do uzgodnienia.

7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż - sprzedaż

Garaż w Trzyńcu 1 własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia. Oferujemy biura do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie, 1. piętro.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy do wynajęcia magazyny w Trzarnowicach o powierzchni 1 100 m².

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanislavice, Żuków Górny, Trzarnowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż

Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu z dobrym dojazdem do centrum. W mieszkaniu duża loggia.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyna. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN. Tel 608 443 748.

Oferujemy mieszkanie z balkonem w Cz. Cieszynie. Bardzo ładny, po renowacji z wyposażeniem.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego 0,5+1 w Cz. Cieszynie (i Sibicy).

Oferuje:

Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Tešín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

CZERNEK

Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkola podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-NIECKIEJ I MIASTA TRZYN-CA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte ponie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadraha Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubiczki.

■ zaproszenie za Olzę

KSIEGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka 6, Cieszyn: do 4. 12. poplenerowa wystawa fotografii CTF i ZTF „BESKIDY 2003”. Otwarte po-pt: 9-17, so: 9-13.

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAZARNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 13. 11. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

SKRZECZOŃ - MK PZKO zaprasza 15. 11. o godz. 15.00 do Domu

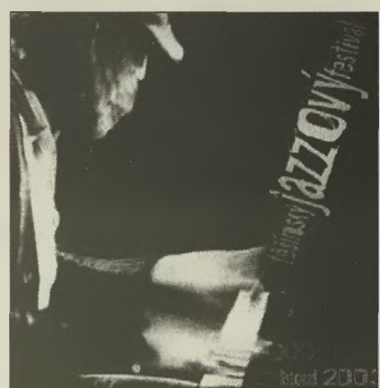
SA„J” Kraków - Zapraszamy na „Bażantówkę”, która odbędzie się w najbliższy czwartek 20. 11. 2003 w klubie „Salsa” przy ul. Dietla 44 w Krakowie. Start - godz. 19.00. Strojami obowiązującymi, będącymi zarazem częścią wejściówki, są kreacje latynoamerykańskie (zmiana!). Wszystkich chętnych do braw zabawy serdecznie zapraszamy.

PZKO na Jubileusz 90-lecia miejscowej biblioteki, połączony z obchodami Miesiąca Oświaty, Książki i Prasy. Program: chór „Hasło”, uczniowie dolnolutyńskiej szkoły oraz spotkanie autorskie poety J. Pyski.

ORŁOWA LUTYNIA - MK PZKO zaprasza na biesiadę chórów 16. 11. o godz. 16.00 do DK w Orłowej Lutyni. Program: chóry „Lutnia”, „Stonawa”, „Sucha”, „Zaolzie”, „Dziełuchy i syny z kolonije” i „Lira” - PL.

COEXISTENTIA-WSPÓLNOTA - dyżur w Biurze Ruchu w Czeskim Cieszynie, ul. Střelnická 28 (salka posiedzeń ZG PZKO, 1. piętro) 14. 11. w godz. 14.30-15.30.

KWMBLM - szanowny prezes zwołuje bazę członkowską na nadzwyczajne spotkanie „Gotowanie”. Świetlica DP im. ZiW na Kościelcu, VIP-W.M., 14. 11. o godz. 20.00 „bez maszyn @ ze śpiworami”.



CIESZYŃSKI FESTIWAL JAZZOWY, JAZZ CLUB KaSS, CZ. CIESZYN

14. 11. ● 17.00 wernisaż wystawy fotografii Jerzego Pustelnika „All That Jazz”, 18.00 Diana Krall Live in Paris - film dok., 19.00 Scarab Jazz, 20.00 Jana Koubkova Quartet, 21.30 František Kop Quartet, 23.00 Olza River Soul Orchestra, 24.00 Jam Session z Bowle Jazz Band.

15. 11. ● 15.00, Sztuki plastyczne lat 70.-80. w teorii - seminarium, 18.00, Lee Ritenour and Friends - film dok., 19.00, wernisaż wystawy słowackich artystów lat 70.-80. „TEŠ-BA”, 19.00, Michal Šupák, 20.00 -123 minut, 21.30 Cool Blue, 23.00 Tamtam Orchestra.



◆ W październiku 1969 r. odbyła się na terenie Zaolzia wystawa malarstwa Gustawa Fierli. O jej zorganizowaniu świadczą posiadane przez nas zdjęcia z wernisażu. Niestety, nie jesteśmy w stanie określić na ich podstawie lokalizacji. Zakładamy, że wystawa odbyła się w Orłowej, a jeśli tak - to gdzie? W jakim lokalu? A może było to w innym miejscu? - Zwracamy się do Czytelników z prośbą o pomoc w rozszyfrowaniu tej zagadki. Prosimy o przesyłanie wiadomości pod adresem redakcji. Z góry serdecznie dziękujemy!

(ow)



OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: Smd, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressgrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK CR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

TERAZ, KURDE, JO!

Był bych dobrym redaktorem

Teraz už wiym, kdo nóm prze-szustrowoł Piasta. Gdyby nie było Zaolziańskiego Hyde Parku, do dzi-sio bych nie wiedziot, że wszystkimu sóm winni Polóniści. Musiała ta ca-ło banda, co snoci lepszy po polsku pisze niż tyn pan, kiery tóm wielkóm tajemnice o Piaście opublikowot, przepierórńsko go nasmolici, kiej ob-łoł jóm takóm smrodławóm gno-jockóm.

Jo se myślým, że panoczek mo recht. Mie też wóm, za przeproszy-niym, smolóm tacy chytrycy, co za-miast mówić i pisać tak, jak im gym-ba narosta, nasyrajóm nas jakimisi jynzykym polskim, kierymu źle rozu-miymy. My sóm tu stela i nie dóny se pod nosym mryśać.

Je źech za tym, aby se wywalito z naszych redakcji wszystkich re-daktorów, kieryz majóm polskóm mature, a na jejich miejsce poprzyj-mowołó inszych, lepszych patriotów tej zyiymy, co se nie dali przekabacić na Poloków i co o nich wiymy, że nie

bydóm nóm zaśmiecać naszych cza-sopisów literackóm polszczyznóm. Nie bydým chodźić daleko: jo se myślým, że też bych był dobrym re-daktorem. Czytelnicy na betón by mieli zy mnie radość. A jak by my se dali do kupy z tym panoczkym, co napisot prowde o Piaście, to wóm powiym, Dobrzy Ludzie, że dzisiejsi redaktorzy by mieli pełne gacie strachu o ty swoi koryta, co im prze-ciykajóm.

Je źech za tym, aby się też zrobi-ło czystkę w naszym szkolnictwie. Na pohybel z tymi rechtorami, co po polsku uczóm. Nie starczyto im, że ukradli Piasta, to eszcze robióm wo-de z mózgów naszym dzieckóm. To przeca widać, że godziny polskiego to je strata czasu. Wiym cosi o tym, bo źech też chodźit do polski szkoły.

Tóż co, bierymy nasze sprawy we swoi ryncce?! Jak ni teraz, tak kiedy?

U nas dóna wszyscy sóm zdro-wi. **FRANCEK ZE DWORA**

Ad: »Więcej wyrozumiałości«

Po przeczytaniu w „GL“ z 6 li-stopada przyczynku pana Stanisła-wa Zahradnika o powyższym tytule, дума o mało nie rozsądziła mi piersi. Zaszeregował mnie pan S. Zahradnik do obozu poglądów pa-na M. Siedlaczka, z czego jestem niezmiernie usatysfakcjonowany. Albowiem z wszystkimi jego wy-powiedziami na łamach „GL“, za-wsze w pełni się zgadzałem.

Jeśli chodzi o mój stosunek do ZG, to tak naprawdę jest mi on obojętny. Z punktu widzenia nasze-go koła wcale nie musiałby istnieć, gdyż kontakty koła z ZG ogranicza-ją się wyłącznie do podejmowania znaczków członkowskich i odprowadzania za nie należności. Zga-dzam się jednak z tym, że dla nie-kórych działaczy – emerytów, członków najrozmaitszych komisji przy ZG - był on w niedalekiej przeszłości źródłem niemałych do-chodów. Mam nawet takie rozlicze-nie za lata 1997-2000, które prze-słał mi były członek ZG PZKO i Rady Ekonomiczno-Gospodar-czej, pan inż. Józef Holesz, gdzie wymienił kilka osób z najwyższymi dochodami. Tam również znaczna część funduszy się rozpułynęła.

Jeśli chodzi o fragment mojej wypowiedzi, że znane są osoby, które spowodowały dług i że do nich należy się zwrócić o ich spła-cenie, pan Zahradnik uważa to za niegodziwe. Ma nadzieję, że zdra-dzę nazwiska tych osób prokuratu-rze. Każdy na Zaolziu interesujący się sprawą, doskonale zna te na-zwiska - nie tylko z „GL“. Osoby, które chodziły na Konwenty Preze-sów przed ostatnim Zjazdem, przy-pomną sobie, że kiedy poprosilem prowadzącego Konwent o wymie-nienie nazwisk wszystkich tych, którzy przyczynili się do utraty Piasta, odpowiedział dopiero po trzykrotnym powtórzeniu pytania. Nazwiska zatem znają wszyscy ci, którzy chcieli je znać.

Czasem zaczynam zastanawiać

się, czy jestem normalny, bo jeśli ma być niegodziwe to, że ktoś, po-wodując jakiś dług a miałby go zwrócić, to miało by być godziwe? Pan Zahradnik jest przekonany, że moje wypowiedzi na ten temat nie przejdą bez echa, ja mógłbym się założyć, że ani jeden z tych panów nie zabierze na ten temat głosu.

Zgadzam się natomiast z oceną prezesa Z. Stopy napisaną we wspomnianym artykule przez pana Zahradnika.

W „GL“ z 8 listopada, przeczy-tałem „Oświadczenie“, którego autor również ma zastrzeżenie do moich wypowiedzi w przyczynku z 30 października pt. „Przestańmy żyć złudzeniami“, na temat proble-mów finansowych ZG PZKO. Dys-tansuje się on od jakichkolwiek związków z dzisiejszą niekorzystną sytuacją finansową Związku. Uwa-żam, że pośrednio winę za dzisiej-szą sytuację finansową Związku ponoszą wszyscy ci, którzy od sa-mego początku stali przy przejm-o-waniu Piasta przez Związek.

Kilka razy słyszałem już wy-powiedzi niektórych naszych działac-zy najwyższego szczebla, że Piast, to było to najgorsze, co mogło nas spotkać, że Polska spowodowała nam tylko krzywdę tym darem. Au-tor „Oświadczenia“ podaje, że od samego początku miał na temat przekazania Piasta PZKO odmienne zdanie niż większość ówczes-nych działaczy. Dlaczego więc nie dołączył do tej grupy, która była temu przeciwna? Autor nie rozu-mie też, jakimi to złudzeniami ma-my przestać żyć? W ostatnim od-stępie mojego przyczynku wróciłem do apelu wypowiedzianego na łamach „GL“ przez jednego ze zna-nych przedsiębiorców, o utworze-nie spółki złożonej z zaolziańskich przedsiębiorców, która odkupiłaby Koszarzyska i zagospodarowała je. Ta propozycja, moim zdaniem, to złudzenie.

MELCHIOR SIKORA

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Ludoznawcy nie próżnują

Sekcja Ludoznawcza ZG PZKO w Cz. Cieszynie zorganizowa-ła w sobotę 11 października br. zebranie wyjazdowe i wycieczkę w okolice Brennej. Uczestnikami zebrania był prezes ZG PZKO Zygmunt Stopa, który i tym razem udowodnił swoją istotną i zasadni-czą postawę społeczną, ofiarnie i bezinteresownie odwołując wlas-nym samochodem część uczestni-ków wycieczki. Jej trasą: Cz. Cies-zyn przez Leszną do Skoczowa, Górki Wielkie, muzeum pisarki Zo-fii Kossak-Szatkowskiej, park i ru-iny dworku, muzeum Gustawa Morcinka i św. Jana Sarkandra, krzyż papieski. Dzięki stonecznej

pogodzie nadarzyła się okazja oglądania wspaniałej panoramy Skoczowa i Beskidów. Uczestni-ków oprowadzała, udzielając fa-chowych i wyczerpujących infor-macji, skromna i sympatyczna mgr Łucja Skronď. Chętnie skorzysta-liśmy z serdecznego zaproszenia pani Łucji do domu rodzinnego, gdzie poczęstowano nas kotącami z borówkami, kawą i herbatą.

Podsumowania wycieczki do-konano w godzinach wieczornych w ośrodku szkoleniowym ZG PZKO w Koszarzyskach. Nocleg spędziliśmy w ośrodku harcerskim na „Kikuli“. **JÓZEF GÓRECKI**

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

TIPSPORT EHL: TRZYNIEC ZNÓW NIE WYGRAŁ NA WŁASNYM LODZIE

Dreszczowiec pod Jaworowym

Takiego scenariusza nie powstydziliby się nawet legendarny Alfred Hitchcock. Trzynieckim hokeistom przerwa reprezentacyjna zdecydowanie nie wyszła na zdrowie. Trzy przegrane mecze pod rząd na własnym lodzie ciążyły na Stalowni-kach od pierwszych minut pojedynku z Litwinowem. Podopieczni trenera Pavla Marka w fatalnym stylu spisywali się przez większą część wtorkowego meczu 21. kolejki Tipsport Ekstraligi. Jeszcze w 59. minucie Stalownicy przegrywali 2:4, by w końcu cieszyć się z remisem. Hokeiści Litwinowa wracali do domu rzeczywiście w kiepskich nastrojach.

■ STALOWNICY TRZYNIEC - LITWINÓW 4:4 (0:2, 1:1, 3:1 - 0:0). Bramki: Martynek, Král, Bordowski, Skořepa - Kacif, Hübl 2, Travníček.

W barwach Stalowników zabrakło już Zadiny i Haška. Trzyniecki napastnik Marek Zadina podpisał w tym tygodniu kontrakt z rosyjskim Novosibirskiem, Hašek przeniósł się do Liberca. Gospodarze w piątą minucie przegrywali 0:2, ale całkiem zastrużenie. Pierwszego gola stracili trzyniczanie w 14. sekundzie, po błyskawicznej akcji Hübla i strzale Kacifa. Zwłaszcza obrońcy trzynieccy popełniali dziecinne błędy. Do marazmu swoich kolegów w defensywie dołączył w 5. minucie również kapitan Richard Král. W pojedy-nku przy bandzie Král poczynił sobie zbyt nonszalancko, stracił krążek, co kosztowało gospodarzy utratę drugiej bramki. Martina Vojtka pokonał Hübl - po ładnej współpracy z weteranem Zemlíčką. Ten sam zawod-nik w 23. minucie dołączył trzeciego gola. W zamieszaniu pod bramką musnął on tyl-ko krążek, narzucony przez Hranáča. Bramkarz Martin Vojtek był bez szans.

UDAŁO SIĘ POWTÓRZYĆ ZESZŁOROCZNY SUKCES

Srebrni gimnazjaliści

Duży sukces osiągnęli w zeszłym tygodniu uczniowie Polskiego Gimnazjum Czeski Cieszyn. W finałowym turnieju piłki siatkowej szkół średnich na szczeblu powiatowym nasi gimnazjaliści zajęli drugie miejsce, powtarzając wynik z zeszłej edycji tej imprezy.

W hali sportowej orłowskiego gimnazjum do walki stanęło osiem drużyn, podzielonych na dwie grupy. Polscy gimnazjaliści pokonali w swojej grupie zespół Średniej Szkoły Zawodowej z Hawierzowa-Szumbarku, Gimnazjum Orłowa oraz Akademię Handlową Orłowa. Półfinałowym rywalem czes-kocieszyńiaków było Gimnazjum Kar-wina. Tu również obyło się bez niespo-dzianki, polscy uczniowie należeli bo-wiem do jednych z głównych fawory-tów turnieju. Dobra passa zakończyła się dopiero w finale. Podobnie jak w zeszłym roku czeskokocieszyńiaci przegrali po zaciętej walce z Techni-

kum Elektropremysłowym w Hawie-rzowie.

- Cel został osiągnięty. Chcieliśmy powtórzyć wynik z zeszłego roku i uda-ło się - powiedział Marian Mitrenga, nauczyciel wychowania fizycznego i trener srebrnej drużyny. Nie od dziś wiadomo, że siatkówka w czeskich szkołach nie cieszy się specjalną popu-larnością. Tak naprawdę to tylko dwie czeskie szkoły wystawiły drużyny re-prezentujące solidny poziom - Średnia Szkoła Fachowa z Karwiny (w jej bar-wach zagrał również zawodnik ekstraligowego Danzasu Ostrawa) oraz Technikum Elektropremysłowe z Hawie-rzowa. W Polsce siatkówka ma o wiele mocniejszą pozycję. Na lekcjach wy-chowania fizycznego w Polskim Gim-nazjum sporo miejsca poświęca się właśnie siatkówce. - Kilku naszych uc-zniów uprawia ten sport również wycy-nowo, broniąc barw Trzyńca - dodał Marian Mitrenga. (jb)

■ JESIENNE OSTATKI NA NIŻSZYCH SZCZEBŁACH PIŁKARSKICH ■

● TABELA	MISTRZOSTW			7. Chuchelna	13	19	13:19
OKREGU:				8. Pietwald	13	17	14:13
1. Jakubczowice	15	38	39:10	9. Gruszów	13	15	17:22
2. Lichnow	15	31	43:20	10. Hat	13	14	12:16
3. Piotrowice	15	31	38:15	11. Herzmanice	13	14	11:17
4. P. Polom	14	28	20:21	12. Ludgerzowice	13	14	11:17
5. Frensztat	15	25	30:18	13. L. Ostrawa	13	9	13:50
6. W. Hosztrice	15	24	20:22	14. D. Lhota	13	7	17:23

● I B KLASA - gr. C:

1. Nydek	13	34	36:22
2. Lutyńia D.	13	29	42:19
3. Skrzeczón	13	28	42:15
4. Niebory	13	23	23:14
5. Sucha G.	13	20	23:21
6. Żuków G.	13	19	26:22
7. Cz. Cieszyn B	13	18	24:38
8. Śmiłowice	13	16	19:29
9. Wierzniovice	13	15	24:29
10. Liskowice	13	14	26:31
11. Jabłónków	13	13	19:24
12. Dąbrowa	13	13	24:36
13. Karwina B	13	12	21:30
14. I. Piotrowice	13	6	11:30

● MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: V. Bogumin - Sn Orłowa 3:0 (goście pojawili się w Bogu-minie w liczbie ośmiu graczy...), Bogu-min B - Łąki 1:2, Domasławice - Sn Hawierzów 1:4, FK Hawierzów - FK Cierlicko 4:0, Orłowa B - S-j Pietwałd 4:2.

B. Rychwałd - Sn Zabłocie 1:2, Datynie D. - SKF Hawierzów 0:2. **TABELA:**

1. FK Hawierzów	14	40	70:10
2. Zabłocie	14	33	33:22
3. Sn Hawierzów	14	31	37:17
4. Orłowa B	14	29	35:18
5. Łąki	14	24	36:28
6. Datynie D.	14	23	20:21
7. SKF Hawierzów	14	22	35:32
8. Pietwałd	14	20	24:26
9. Cierlicko	14	17	26:30
10. Domasławice	14	16	45:36
11. Bogumin B	14	14	20:28
12. F. Orłowa	14	14	13:21

cierali oczy ze zdumienia. W 58. minucie z przypadkowej akcji Král z podania Me-lenovskiego obniżył na 2:3. To dopiero po-czątek dreszczowca. W minutę później podczas power play do pustej trzynieckiej bramki trafił Travníček i było 2:4. Wymia-na ciosów, ku rozpaczy przyjezdnych, jesz-cze się nie zakończyła. Na 66 sekund przed końcem goście fatalnie zapomnieli we własnej strefie obronnej o Bordowski, który strzelając praktycznie do pustej bramki wykrzesał nadzieję na korzystny wynik - 3:4. Trener Pavel Marek zdecydo-wał się na kolejny wariant bez bramkarza, z przewagą jednego zawodnika w polu. Po-wei play w wykonaniu gospodarzy zakończyła się szczęśliwym strzałem Skořepy, który w 59. minucie i 38. sekundzie wy-równał na 4:4. W dogrywce szalę zwycięs-twa na stronę gospodarzy mógł przechylić Melenovský, ale w końcówce zabrakło mu zimnej krwi.

- Wszystko zawinił stracony pierwszy gol. Przez większą część spotkania graliśmy bez wiary w siebie. Ożyliśmy dopiero w końcówce, która rzeczywiście była dra-matyczna - powiedział po meczu trener gospodarzy Pavel Marek. Sędzia Venglař, kary 4:5, bez wykorzystania, widzów 3540. (jb)

PILZNO - WITKOWICE 4:3 w dogr. (2:1, 1:2, 0:0 - 1:0). Bramki: 5. Dobroń, 7. Krátoška, 28. Straka, 65. Matě-jovský - 14. I. Padělek, 22. Zápotočný, 40. Štefanka. Kary 5:8, wykorzystane 1:0, wi-dzów 6144.

Lokaty: 1. Pardubice 44, 2. Zlin 40, 3. Sparta 39,... 6. Trzyniec 32, 9. Witkowiec 27,... 13. Wsclin 19, 14. Liberec 17 pkt. **JUTRO:** Witkowiec - K. Wary i Cz. Bu-dziejowice - Trzyniec.

Opr. JANUSZ BITTMAR

■ CO SŁYCHAĆ

● SZACHY - Ekstraliga. Ze zmieni-mym szczęściem spisywali się szachiści Huty Trzyniec i Jákla Karwina na inau-gurację nowego sezonu. Trzyniczanie - obrońcy mistrzowskiego tytułu - pokonali w pierwszym spotkaniu 4,5:3,5 Wyszeg-rad Praga (w zespole trzynieckim zwycięstwa odnieśli Mišta, Klíma i Walek), ale w drugim meczu HT uległa 1:7 głów-nemu faworytowi rozgrywek - drużynie Mahrlí Praga (zremisowali Mišta i Walek). W barwach Mahrlí prezentuje się aż sześciu arcymistrzów. Z kolei jedyń arcymistrz w zespole trzynieckim - Tymosz-czenko - nie wziął udziału w weekendowej ekstraligowej kolejce, rywalizował bowiem w austriackim turnieju. **Szachiści Jákla Karwina** spisali się jeszcze gorzej, przegrywając oba ekstraligowe spotkania. Z Mahrlí Praga karwiniacy przegrali 1,5:6,5 a z Wyszeგრadem 3,5:4,5 (M)

13. Rychwałd	14	12	26:36
14. V. Bogumin	14	9	19:51
15. Sn Orłowa	14	0	9:81

● MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MÍSTEK: Píosek - Gródek 2:0, Ostrowica - Wędrynia 0:1, Gnojnik - Starzicz 2:1, Oldrzychowice - Palko-wice 0:1. **TABELA:**

1. Wędrynia	13	27	38:16
2. Chlebowice	13	27	23:13
3. Oldrzychowice	13	25	23:15
4. Píosek	13	24	33:16
5. Gródek	12	21	24:16
6. Waclawowice	13	18	22:23
7. Starzicz	13	16	22:23
8. Hukwałdy	13	16	17:29
9. Ostrowica	12	15	19:21
10. Gnojnik	12	13	17:22
11. Noszowice	13	13	22:29
12. Palkowice	12	12	15:27
13. Rzepiszcz	13	12	19:33
14. Wojkowice	13	11	20:31
15. 11.: zaległy mecz 12. kolejki Gnojnik - Palkowice; 17. 11.: zaległe spotkanie 13. kolejki Gródek - Ostrowica.			

● ROZGRYWKI POWIATU F-M: Milików - Raszkowice B 1:7, Mety-lowice B - Bukowice 2:2, Stare Miasto B - Toszonowice 2:0, Błędowice - Ku-ńczyce p. Ondrzejnikiem 6:0. **TABELA:**

1. Błędowice	12	34	52:18
2. Kozłowice B	12	25	26:12
3. Bukowiec	12	23	41:22
4. Luczina	12	23	26:18
5. Pržno	12	22	30:16
6. Dobratice	12	22	24:15
7. Raszkowice B	12	16	26:32
8. Metylowice B	12	13	23:28
9. Toszonowice	12	13	18:23
10. Kuńczyce p. O.	12	13	25:32
11. S. Miasto B	12	13	15:28
12. Janowice B	12	8	13:30
13. Milików	12	0	8:53

(Opr. jb)

JAK ZDOBYĆ PIENIĄDZ

Wszystko o grantach

CZ. CIESZYN (db) – Działac potrafimy, pomysłów mamy bez liku, chętni do pracy też się jeszcze (na szczęście!) znajdują, ale skąd wziąć pieniądze?

Dla tych, którzy poszukują źródeł dofinansowania działalności społecznej, organizuje Kongres Polaków warsztaty na temat zdobywania grantów. - *Odbędą się one w czwartek, 20 bm. o godz. 15.30, w naszej siedzibie przy ul. Komeńskiego w Cz. Cieszynie* - poinformował naszą gazetę szef kancelarii Kongresu **Marrek Michałek**. Poprowadzi je **Marta Kmeť** – wicedyrektor PCP, która jest absolwentką specjalnych kursów w tym zakresie.

Uczestnicy warsztatów uzyskają informacje na temat potencjalnych źródeł finansowania, a więc organizacji i instytucji przyznających granty. Przedstawione zostaną też najbliższe terminy składania projektów, czyli swego rodzaju kalendarz grantów. Drugim tematem będzie samo opracowanie projektu, a w ramach tego nauka określania celów.

- Warsztaty pomogą nam zbadać zainteresowanie polskich organizacji tym tematem - dodał M. Michałek. - *W razie potrzeby jesteśmy gotowi przeprowadzić w przyszłym roku cały cykl szkoleń.*



▲ Odbývající se v srode na „Strzelnicy“ spotkanie w sprawie prywatyzacji miejskich mieszkań cieszyło się wśród cieszyńniaków ogromnym zainteresowaniem. Sala już przed godz. 15.00 zapelniała się do ostatniego miejsca i spóźnialscy musieli się zadowolić miejscem stojącym w otwartych drzwiach. Fot. JACEK SIKORA

JESZCZE PUSZKIN I ZAPOLSKA

Festiwal przed finiszem

CZ. CIESZYN (kor) – Dzisiaj kończy się w Cz. Cieszynie pięciodniowy Festiwal Teatrów Moraw i Śląska. Trzecia edycja imprezy, organizowanej tradycyjnie przez Teatr Cieszyński, cieszy się tak samo dużym powodzeniem, jak poprzednie.

- Na wszystkich festiwalowych przedstawieniach mamy komplet widzów, co nas niezmiernie cieszy - powiedział „GL” dyrektor TC, **Karol Suszka**. - *Publiczność zawiadła tylko w wypadku „Trzech siostr” w wykonaniu Teatru Polskiego z Białej. Trochę mi żal, bo chodzi o piękne przedstawienie - wysoko oceniło je zarówno jury, jak i koledzy-aktorzy... Być może w przyszłości będziemy musieli pomyśleć o jeszcze lepszym rozpropagowaniu, zwłaszcza teatrów spoza regionu.*

Wczoraj festiwalowa publiczność mogła obejrzeć przedstawienia w wykonaniu ostrawskiej Kameralnej Sceny „Aréna” oraz teatru z Martina. Dzisiaj przed południem

W „STRZELNICY” O SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Referendum się nie odbędzie

CZ. CIESZYN (kor) – Dyskusja nt. sprzedaży miejskich mieszkań przyciągnęła w srode do sali ośrodka kultury na „Strzelnicy” całe rzesze cieszyńniaków.

Pomimo że ponad 2 tys. mieszkańców miasta domagało się w liście do samorządu referendum w tej sprawie i sprzedaży poszczególnych mieszkań ich lokatorom, władze miasta zdecydowały o prywatyzacji całych bloków lub klatek schodowych – spółdzielniom lub stowarzyszeniom założonym przez lokatorów. Termin, do kiedy taki podmiot musi powstać, przesunięto na 30 kwietnia 2004 r. (wcześniej była mowa o 31 marca). Pieniądze natomiast spółdzielnia lub stowarzyszenie muszą złożyć do 30 czerwca.

Ustalono też ceny mieszkań. Podstawową ceną za 1 m kw. jest

1000 koron – na osiedlach w Sibicy oraz przy ul. Morskiej i Grabińskiej. O 100 koron więcej trzeba będzie wyłożyć za mieszkania na osiedlu ONV, gdyż – jak poinformował „GL” wiceburmistrz **Vít Slovák** – chodzi o budynki z cegły. Na cenę będzie miał też wpływ fakt, czy w mieszkaniu przebiegał za ostatnie dziesięć lat remont i ile miasto musiało na niego wyłożyć (cena może wzrosnąć do dodatkowych 400 koron za metr). - *Nie będzie za to referendum* - stwierdził V. Slovák. - *Władze okręgu, do których zwróciliśmy się z prośbą o zapiniowanie wspomnianego listu mieszkańców, uznały pytanie referendalne w nim zawarte za niezgodne z prawem.*

ciąg dalszy na str. 2

RONDO BARDZIEJ BEZPIECZNE

Czwarte w mieście

KARWINA (sch) – W rondo kompaktowe zamieni się w przeciągu przyszłego roku karwińskie skrzyżowanie w dzielnicy Granice, w miejscu, gdzie przecinają się drogi prowadzące do mostu kowońskiego oraz w kierunku przejścia granicznego w Markłowicach.

Dzięki przebudowie dotychczasowego klasycznego skrzyżowania na rondo, miejsce to powinno stać się bardziej bezpieczne. Wypadki nie są tu bowiem rzadkością.

Rondo w Granicach będzie już czwartym tego typu skrzyżowaniem, które w przeciągu ostatnich lat po-

wstało na terenie miasta. Największe oddano dwa lata temu w dzielnicy Kopalnie, na skrzyżowaniu dróg do Hawierzowa i Ostrawy. Ronda kompaktowe ułatwiają ponadto bezkolizyjny dojazd do miejscowych supermarketów „Tesco” i „Kaufland”.

W kosztach budowy, których gros poniesie okręg morawsko-śląski, partycypować będzie również karwiński magistrat kwotą 2,5 mln koron.

Ekologicznie i taniej

HAWIERZÓW (wak) - Pierwszy oryginalny autobus ekologiczny o napędzie gazowym jeździ od kilku dni ulicami miasta.

Hawierzowskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne „ČSAD” wprawdzie używa więcej takich pojazdów, ale dotychczas były to autobusy ze specjalnie przebudowanym silnikiem. Koszty takiej przeróbki pokrywał sam przewoźnik i nie były to małe pieniądze.

Kiedy w 1991 r. zdecydowano się w hawierzowskich autobusach po raz pierwszy zastąpić olej napędowy gazem ziemny, koszty przeróbki jednego pojazdu sięgały 150 tys. koron, dziś taki zabieg to przeszło półmilionowy wydatek. Dziś jednak nie trzeba już przerabiać silników. Czeski producent autobusów komunikacji miejskiej zaczął od razu w fabryce montować instalacje gazowe. W związku z tym hawierzowskie ČSAD zdecydowało się na kupno kolejnego ekologicznego autobusu. Dodajmy, że jest on dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.



- To nie było przedstawienie, ale zebranie naszego zarządu, mam. Rys. BRONISŁAW LIBERDA

„NA MIKOŁAJA” NOWA NARTOSTRADA

Czekają na śmigłowiec

MOSTY k. JABLONKOWA (kor) – Na parking przy budynkach mosteckich szkół rozpocznie się we wtorek kompletowanie konstrukcji wyciągu narciarskiego, który wkrótce trafi na nową, gminną nartostradę. Wyciąg przywieziono w czwartek ze słowackiego Kežmaroku.

- Prace przy osadzeniu konstrukcji na stoku rozpoczną się w poniedziałek 24 listopada: Zamówiliśmy w tym celu śmigłowiec - poinformował „GL” zastępca wójta, **Alojzy Martyněk**. - *Jeśli pogoda nam nie przeszkodzi, narciarze będą mogli skorzystać z nowej nartostrady najpóźniej „na Mikołaja”, czyli 6 grudnia.*

Przypomnijmy, że chodzi o trzeci mostecky tor zjazdowy. Będzie on długości 650 m i szerokości 50 m, oświetlony i sztucznie zaśniewany. Budowę gmina finansuje z dotacji państwowej (7,5 mln koron z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego) oraz z kredytu bankowego w wysokości 13 mln koron.

Z OKAZJI 85-LECIA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

Uroczystość w Domu Polskim

OSTRAWA (mro) - Z okazji 85-rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie zaprosił do Domu Polskiego przedstawicieli życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego okręgu morawsko-śląskiego oraz polskiej mniejszości narodowej zamieszkanej w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego.

Wśród przybyłych nie zabrakło m.in. wicehetmana okręgu Zdzisława Wantuły, wiceprezenta Ostrawy Jaromíra Chalupy, ojców miast i starostów gmin, w których zamieszkuje polska mniejszość. Przybyli prezesi Kongresu Polaków - Józef Szymczek, ZG PZKO - Zygmunt Stopa,

ZG Macierzy Szkolnej - Janusz Branny, Ruchu Politycznego Coexistencia - Władysław Niedoba oraz szefowie zaolziańskich organizacji społecznych i kulturalnych.

Po inaugurujących spotkanie hymnami polskim i czeskim w imieniu gospodarza (przepraszając za jego nieobecność spowodowaną ważnymi względami rodzinnymi) gości powitał konsul Piotr Czarkowski.

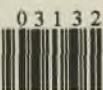
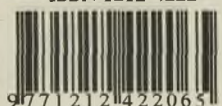
Przypomniał, że po 123 latach nieobecności na mapach 11 listopada 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. - *Pod koniec I wojny światowej w Europie sytuacja polityczna stała się korzystna dla wolnościowych dążeń Polaków i*

Czechów. Polscy patrioci z Ignacym Paderewskim i Józefem Piłsudskim na czele potrafili ją wykorzystać i stworzyć Polskę, o którą przez 123 lata walczyli Polacy nie tylko zbrojnie w wielu powstaniach i na wielu frontach, ale również rozwijając i popularyzując kulturę polską.

Rzeczpospolita Polska i Republika Czechosłowacka powstały w 1918 r., ale mimo zakończenia wojny kształtowanie się naszych państw i granic trwało jeszcze kilka lat. Stąd też konflikty i spory na granicy polsko-czeskiej i dramatyczne niejednokrotnie dzieje wielu rodzin zamieszkałych na Zaolziu. Przez tereny Moraw maszerowało do Polski polskie wojsko marszałka Józefa Piłsudskiego, stąd kolejne polskie pamiątki na Zaolziu.

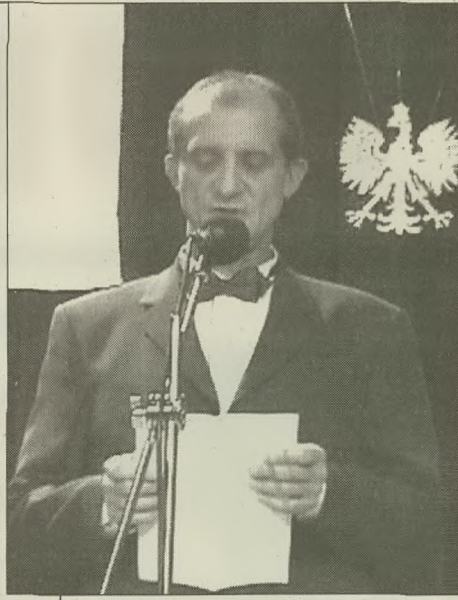
ciąg dalszy na str. 2

ISSN 1212-4222





▲ Student Konserwatorium Ostrawskiego Petr Grabovský z akompaniamentem fortepianu wykonał koncert fis-moll Henryka Wieniawskiego.
◆ Konsul Piotr Czarkowski dokonał oficjalnego zagajenia uroczystości z okazji 85-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.
Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK



Uroczystość w Domu Polskim

Dokończenie ze str. 1

Niestety, niektóre wspomnienia z tego i późniejszych okresów pozostawiły w sercach wielu ludzi zamieszkałych w naszym regionie rozgorzyczenie i niechęć do sąsiadów mówiących innym językiem. Mimo upływu lat i wielu wspólnych działań naszych krajów niektórzy wciąż nieufnie patrzą na ich współpracę w ramach Grupy Wyszehradzkiej oraz w ramach wielu innych organizacji.

Nawet bardzo żywa w ostatnich latach wymiana przygraniczna, zakupy i odwiedziny po drugiej stronie granicy nie zdołały do końca przełamać wielu stereotypów - zaznaczył konsul Czarkowski. Po czym dodał: - W maju przyszłego roku Polska i Republika Czeska jednocześnie staną się członkami Unii Europejskiej. Staniemy się członkami jednej rodziny europejskiej, chociaż Europejczykami jesteśmy przecież od zawsze. Nadszedł czas, abyśmy rozpoczęli wspólne pisanie historii naszej części świata, a nieporozumienia i konflikty puścili w niepamięć, tak jak to czynimy w naszych rodzinach - podkreślił P. Czarkowski.

Jaromír Chalupa, wiceprezydent Ostrawy, nawiązując do słów konsula podkreślił m.in. przyjacielskie stosunki łączące od dawna Ostrawę z Katowicami. Wspominał także o ostrawskich Czesko-Polskich Dniach, które obejmując sport, kulturę i szkolnictwo tworzą podstawy partnerskiej współpracy. Dodał, że władze Ostrawy wiele obiecują sobie od wejścia do UE, m.in. ułatwienia kontaktów czesko-polskich.

Po części oficjalnej prowadząca spotkanie konsula Grażyna Kostrusiak zaprosiła na scenę młodych ar-

tystów uczelni muzycznych z Katowic i Ostrawy.

Studenci Konserwatorium Ostrawskiego im. Leoša Janáčka Petr Grabovský i Filip Borovský zagrali utwory Henryka Wieniawskiego i Fryderyka Chopina, absolwenci Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Krzysztof Lason i Jacek Maksymiuk zaprezentowali dzieła Leoša Janáčka.

Spotkanie zakończył raut w salach restauracyjnych.

POWSTANĄ NOWE MIESZKANIA

Dom zamiast targowiska

TRZYNIEC (man) - Ważną częścią strategicznego planu rozwoju Trzyńca do 2010 r. jest polityka mieszkaniowa. W jej ramach miasto stara się zaspokajać potrzeby swoich mieszkańców. Największy popyt jest na mieszkania małometrażowe.

Przy ul. Komenského, w sąsiedztwie placu TGM, zostanie wzniesiony dom mieszkalny w miejscu dawnego targowiska. W pięciopiętrowym budynku znajdzie się 33 miejsca.

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej zostało zlecone wykonanie projektu, który ma być gotowy w styczniu. Po zatwierdzeniu projektu oraz innych niezbędnych decyzjach administracyjnych, samorząd zażąda o dotację potrzebną na wybudowanie gmachu. W tym czasie odbędzie się też konkurs na realizatora tego przedsięwzięcia. Lokatorzy nie będą partycypowali w kosztach nowego domu.

W budynku mają być lokale małometrażowe. Z powodu niekorzystnej sytuacji finansowej wielu rodzin maleje zainteresowanie obywateli mieszkaniami trzy lub czteropokojowymi.

POTRZEBA MILIONÓW

Basen z nadwyżki

KARWINA (sch) - W awaryjnym stanie zakończyła sezon jedyna w mieście pływalnia pod chmurką. Żeby rozpocząć remont, zawiadująca nią spółka „STaRS” musi zdobyć potrzebne środki finansowe.

- Remont kapitalny basenu to kwestia kilkudziesięciu milionów koron - powiedział „GL” Jaroslav Nákladal, rzecznik miasta, które jest jedynym udziałowcem „STaRS-u”. Miejski samorząd na swoim wtorkowym posiedzeniu postanowił przeznaczyć na ten cel pieniądze z wygospodarowanej w br. nadwyżki budżetowej. Są ponadto sygnały, że część pieniędzy można będzie uzyskać z państwowego funduszu rozwoju.

Remont miałby ruszyć wiosną przyszłego roku. W jego efekcie karwiński park wodny będą tworzyć cztery baseny ze stali nierdzewnej, zostaną odnowione sieci inżynierskie, system oczyszczania wody oraz zaplecze socjalne. Miasto obawia

Referendum...

Dokończenie ze str. 1

Pomimo to członkowie Komitetu Obywatelskiego, który zainicjował zbieranie podpisów pod listem, są ze środowiska spotkania raczej zadowoleni. - Wyraźnie spadły ceny za mieszkania, doszło także do wydłużenia terminów. To też jest jakiś sukces - powiedziała „GL” członkini Komitetu, Janina Putnierz.

ZAMIAST TRZECH BUDYNKÓW TYLKO JEDEN

Od kwietnia pod jednym dachem.

TRZYNIEC (man) - Poszerzenie kompetencji miejscowego Urzędu Miejskiego postawiło trzyńczan przed koniecznością znalezienia nowych lokali. Władze miasta zatem przystąpiły w marcu do rozbudowy swej siedziby.

Prace ruszyły w marcu br., zakończone mają zostać w kwietniu następnego roku. Wnętrza nowego obiektu mają zostać wykończone w ciągu zimy. Pomieszczenia zostaną wyposażone według najnowocześniejszych standardów. Według szacunków roz-

WSPÓŁPRACA SZKÓŁ

Nie tylko nauka

OSTRAWA (mro) - Tutejsza polonistka gościła przedstawicieli Akademii Techniczno-Humanistycznej (ATH) z Bielska-Białej. Ze stojącą na czele Sławistyki Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Ostrawskiego doc. Janiną Raclawską rozmawiali oni na temat form współpracy.

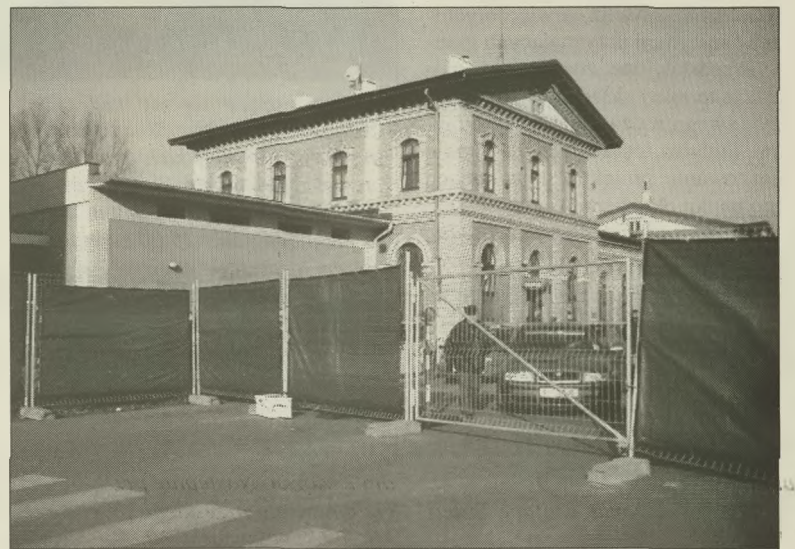
Czterdziestoosobowa grupa studentów i wykładowców ATH, głównie bohemistyki, z dr Agnieszką Bédkowską-Kopczyk na czele spotkała się z ostrawskimi doktorantami. Wizyta zainaugurowała współpracę obu placówek, następnym krokiem będzie planowana na maj wizyta studentów UO. Obie uczelnie będą też współdziałać w ramach programów „Sokrates” i „Erasmus”, prowadzić wspólne badania nauko-

we, urządzać konferencje. Postanowiono wzajemnie zapraszać kadrę naukową na gościnne wykłady na partnerskich uczelniach oraz publikować prace naukowe w ostrawskich „Studiach Slavica” i bielskim „Świecie i słowie”. Do współpracy stricte naukowej dołączy teatrzyk „Szczyt” polonistyki ostrawskiej, który zaprezentuje bielskim studentom swoje przedstawienia.

KATOWICE Z OSTRAWĄ

Współpracujemy!

USTROŃ (mro) - Konkurs wiedzy o sąsiadach zza granicy przebiegnie w ramach „Dni Czesko-Polskich 2004” w Katowicach. O jego przygotowaniach, a przede wszystkim o współpracy szkół - m.in. w ramach projektów „Sokrates” oraz Phare w 2004 r. dyskutowano w miniony weekend podczas wizyty członków Komisji ds. Kształcenia i Szkolnictwa ostrawskiego Magistratu w Ustoniu-Jaszowcu.



▲ W Cz. Cieszynie ruszyła budowa przedłużenia dworcowego przejścia podziemnego, które wyposażone będzie w segment bezbarierowy. Z tego powodu zamknięto odcinek ul. Dworcowej przy poczcie, co komplikuje życie kierowcom. Jadący w kierunku Trzyńca muszą na ul. Fabryczną skręcać z ul. Strzelniczej. Natomiast samochody przejeżdżające po Fabrycznej z Trzyńca muszą po drodze do centrum Cz. Cieszyna korzystać z ul. Dukielskiej. Władze miasta spodziewają się skończenia prac najpóźniej w trzecim kwartale przyszłego roku.
Fot. MAREK SANTARIUS

DRUGI ETAP ZA ROK W nowej szacie

KOSZARZYSKA (R.B.) - Nową szatę otrzymuje siedziba miejscowego urzędu gminnego. Pierwszy etap jej remontu zakończył się latem.

W tym roku docieplono i pomalowano frontową ścianę budynku, w celu zwiększenia bezpieczeństwa zostały zadaszone też schody przed wejściem. Gmina wyłożyła na ten cel ze swego budżetu 45 tys. koron. Drugi etap remontu, który przebiegnie w przyszłym roku, obejmie docieplenie i pomalowanie tylnej ściany, ale też odnowienie instalacji elektrycznej i wymianę okien.

Kolejny budynek będący również własnością gminny, który służy obecnie jako magazyn, został podłączony do gazu. Inwestycja ta kosztowała ok. 25 tys. koron.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

12 tysięcy ślubów

12 tysięcy par zamierza wziąć ślub w New Delhi 27 listopada, bowiem dzień ten został uznany przez hinduskich duchownych jako pomyślny dla zawierania związków małżeńskich - podała gazeta „The Times of India”. Według prasy, przepelnione hotele nie przyjmują już na ten dzień klientów. Może także zabraknąć duchownych do celebrowania ślubów, co potwierdził wyznający hinduizm pandit Dwarkanath Mishra.

Hinduistyczne śluby celebrowane są zwykle od maja do połowy grudnia. Małżeństwa są jednak najczęściej zawierane po porze monsunowej, która kończy się pod koniec sierpnia. Najwięcej par pobiera się właśnie w listopadzie.

Kot ratował

Australijski kot uratował dom swojego właściciela uprzedzając go o pożarze donośnym miauczeniem.

Według strażaków, mieszkający w miejscowości wypoczynkowej Gold Coast 6-letni rudy kocur o imieniu Runty podniósł alarm kiedy zaczął się palić wiklinowy kosz wypełniony papierami, który właścicielka nieopatrznie zostawiła na elektrycznym piecyku.

Kobieta oświadczyła, że pracowała na komputerze w innym pokoju, ale „kot nie przestawał miauczeć”, co ostatecznie zmusiło ją do wstania i sprawdzenia co się dzieje. Dopiero wtedy zauważyła kłęby gęstego dymu wydostającego się z tylnego okna sypialni.

Strażakom udało się ugasić pożar, który nie spowodował większych szkód. Kot w nagrodę, dostał na kolację kurczaka.

Chronią »diabla«

Australijski rząd przeznaczył 1,25 miliona USD na ratowanie diabła tasmańskiego, żyjącego wyłącznie w Australii torbacza, któremu z

powodu choroby grozi całkowite wyginięcie. Na przestrzeni 10 lat populacja podobnych do borsuków drapieżnych ssaków, dotkniętych podobną do raka chorobą, spadła z 150 000 do 75 000 osobników.

Minister ochrony środowiska Bryan Green oświadczył, że rząd sfinansuje trzyletni program badawczy mający na celu powstrzymanie choroby. Polityk podkreślił, że rząd nie chce, żeby diabeł tasmański podzielił losy innego torbacza, tasmańskiego tygrysa, który wyginął na początku XIX wieku na skutek polowań.

Choroba australijskich ssaków objawia się ranami w i na pysku zwierzęcia, które bardzo szybko zamieniają się w nowotwór, co zniekształca i bardzo osłabia zwierzę, powodując jego śmierć w ciągu kilku miesięcy (od 3 do 5). Naukowcy podejrzewają, że choroba może być wywołana przez retro wirusy, odpowiedzialne między innymi za takie choroby jak AIDS i SARS.

Latający playboye

Chcąc wyróżnić się od konkurencji i przyciągnąć żeńską klientelę linie „Skynet Asia Airways” wprowadzą próbne loty z wyselekcjonowaną, wyłącznie męską załogą - oświadczył rzecznik prasowy tych japońskich linii lotniczych.

Pierwszy lot z Tokio do Mijazaki, nadmorskiego kurortu znajdującego się na wyspie Kyushu, na południowym zachodzie kraju, odbędzie się w sobotę. Pasażerów obsługiwać będzie 4 noszących muszki stewardów w wieku od 20 do 40 lat.

Będą oni nie tylko podawać napoje i posiłki, ale także rozmawiać z pasażerkami, a nawet pozować z nimi do zdjęć. Jeden z dyrektorów firmy, Hiroshi Yanagisawa przyznał, że zna oboje 28-letniego mężczyznę zatrudnionego na pokładzie samolotu. Dodał, że „jest on zbudowany jak atleta i podoba się nawet mężczyznom.”

JADWIGA FIRUT UMIAŁA PODEJŚĆ DO UCZNIA - WSZAK I JEJ KIEDYŚ BYŁY W GŁOWIE PSOTY

Nauczycielka, która »mówi tylko raz«

Zdjęcia swojej pierwszej nauczycielki nie stawiamy na kominku. Niekoniecznie nazywamy ją też swoją pierwszą miłością. Pamiętamy ją jednak doskonale i wiemy, jak wiele jej zawdzięczamy.

Siedemdziesięcioletnia dziś Jadwiga Firut z Karwiny należy do tych nauczycielek-elementarzystek, których nie tylko się nie zapomina, ale z upływem czasu wspomina z coraz większym rozręzieniem, ba, z zazdrością. Z zazdrością - no bo komuż z dzisiejszych rodziców nie przydałaby się choć odrobina autorytetu nauczycielki, „która swoje polecenie mówi tylko raz”.

Po pierwsze: konsekwentna

O tym, że pani Jadwiga Firut „mówiła tylko raz”, krąży po Karwinie istne legendy. Jedną z nich jest ta o czterech guzikach z pięcioma dziurkami. Historyjka co prawda wesoła, za to jak żadna inna dowodząca niczym niezachwianego autorytetu jej głównej bohaterki.

A było to tak: na lekcję zajęć praktycznych pani Jadzia kazała dzieciom przynieść cztery guziki z pięcioma dziurkami. Powiedziała tak „raz i wyraźnie”, oczywiście mając na myśli pięć guzików z czterema dziurkami. Kiedy dzieci wróciły więc do domów z tym nietypowym zadaniem, w karwińskich rodzinach wybuchła istna panika. Urywały się telefony: - *Mówił ci Tomek o guzikach? Bo moja Kasia upiera się, że muszą być cztery i to z pięcioma dziurkami! Ze pani tak powiedziała! Ale skąd je wziąć? I chwila ciszy. - Aha... pytałaś już w sklepach i nawet pod ładą nie da się ich zdobyć? Zaraz, muszą już kończyć, bo właśnie mój Adam próbuje wywiercić piątą dziurkę i nie bardzo mu wychodzi...*

Cóż tu więcej dodać? Poszukując owych nieszczęsnych czterech guzików z pięcioma dziurkami, nikt z rodziców nie wpadł na pomysł zadzwonienia do pani nauczycielki. Nic w tym jednak dziwnego, jeżeli wziąć pod uwagę tok rozumowania zdesperowanych rodziców: „Skoro pani Firutowa kazała dzieciom przynieść do szkoły takie guziki, to ich istnienie nie może podlegać żadnej wątpliwości, a zadanie należy spełnić co do joty”.

Po drugie: wymagająca

Jadwiga Firut mówi o sobie, że zawsze była „ostra”. Wymagała zresztą nie tylko od innych - uczniów, a później również nauczycieli - ale i od siebie. Świadczy o tym zarówno jej praca, jak i wyniki.

Po skończeniu szkoły pedagogicznej jako dziewczętnastolatka rozpoczęła pracę w szkole podstawowej w Trzyńcu Kanadzie. Od razu rzucano ją na głęboką wodę. Przypięto jej klasę pierwszą, czwartą



▲ Jadwiga Firut niedawno obchodziła zacy jubileusz życiowy. Fot. BEATA SCHÖNWALD

i piątą. - *Czwartacy i piątacy, owszem, wiedzieli jak poprawnie się zachowywać i prezentowali już pewien poziom. Ale pierwszoklasiści? Nie wiedziałam jak ich podejść. Na szczęście przyszła mi z pomocą nauczycielka z Cieszyna, panna Rykalancka. To do niej jeździłam popołudniami „uczyć się uczyć” i zbierać pierwsze doświadczenia - wspomina pani Jadzia.*

Doświadczeń, jak zrobić z przed-szkolaka ucznia, w swej nauczyciel-

skiej karierze pani Jadwiga zdążyła zebrać co niemiara. Przez ponad 20 lat (trzy lata spędziła w Stonawie) pod jej czujnym okiem stawało pierwsze litery całe pokolenie karwińskich pierwszaków. W 1978 roku trafił na szkolne ławki nowy elementarz jej autorstwa oraz Marii Stalowej i Józefa Ondrusza. W tym samym roku została również powołana do Okręgowego Instytutu Pedagogicznego w Ostrawie na stanowisko metodyka dla polskiego szkolnictwa,

w klasach 1 - 5. - *Pożegnanie ze szkołą gorzko optałam. Nie żałuję jednak niczego i cieszę się, że swoje doświadczenia mogłam przekazać dalej - stwierdza po latach pani Jadzia, której lekcje pokazowe znane były wśród polskiego nauczycielstwa od Mostów po Bogumin. Ponadto całe niemal Zaolzie Jadwiga Firut zjeżdżała z ramienia sekcji teatralnej oraz sekcji żywego słowa ZG PZKO jako członkini jury konkursowych.*

Najwięcej cennych rad zdążyła jednak przekazać swoim kontynuatorom pracującym w nowomiej-skiej i fryszackiej podstawówce. - *Ja wprowadziłam na drugim stopniu, niemniej wiele udało mi się podpatrzeć u pani Jadzi i skorzystać z jej doświadczeń. Zresztą nie ja sama jedna. Kolejnymi przykładami są nauczycielki Janina Procter, Elżbieta Baron czy Urszula Sikora, która podobnie jak ongiś pani Jadzia prowadziła zajęcia w pierwszej klasie - mówi dyrektorka karwińskiej PSP, Jadwiga Palowska.*

Po przejściu na emeryturę Jadwiga Firut nie spoczęła na laurach. Nie należy bowiem do osób, które preferują ciepły fotel i ekran telewizora przed pracą społeczną. Odkąd sięgnąć pamięcią pracowała w zarządzie nowomiejskiego Koła PZKO, wspólnie z mężem organizowała tu kiermasze książek, wydawała informator Koła. - *Do szkoły przychodziła niemalże na każde nasze zawoła-*

nie. Gdzie trzeba było, tam pomagała, wyręczała nauczycieli. Świetnie umiała pracować z tekstem, zadbać o poprawną wymowę, przygotować uczniów do konkursów polskiej i czeskiej recytacji. To m.in. pod jej przewodnictwem sięgali nasi wychowankowie po najwyższe laury w ogólnopolskich konkursach recytacji czeskiej - dyrektor Palowska nie kryje podziwu i wdzięczności pod adresem swojej imienniczki. - Jadzia to również symbol teatru szkolnego, a teatrzyk szkolny przez długie lata był jej drugim domem. Tu wystawiała przedstawienia z uczniami pierwszego i drugiego stopnia, zawsze dbając o to, żeby wszystkie dzieci znalazły w nich swoją rolę - dodaje.

Po trzecie: sprawiedliwa

Na pytanie, jaka powinna być nauczycielka z prawdziwego zdarzenia, pani Jadwiga Firut namyśla się tylko przez chwilę. - *Przed wszystkim powinna być sprawiedliwa - mówi. Nie powinna faworyzować żadnych kosztem pozostałych. Zresztą doskonale wie o czym mówi. I ona kiedyś była uczennicą, której w głowie były psoty, a każdy wybryk uważała za wart realizacji. Kto wie, może właśnie dlatego umiała później tak dobrze trafić do ucznia?*

BEATA SCHÖNWALD

„PRZEŁĘCZY BESKIDZKIEJ OKOLICE” - CIEPŁE, PROSTO Z DUKARNI

W obrazie i w słowie

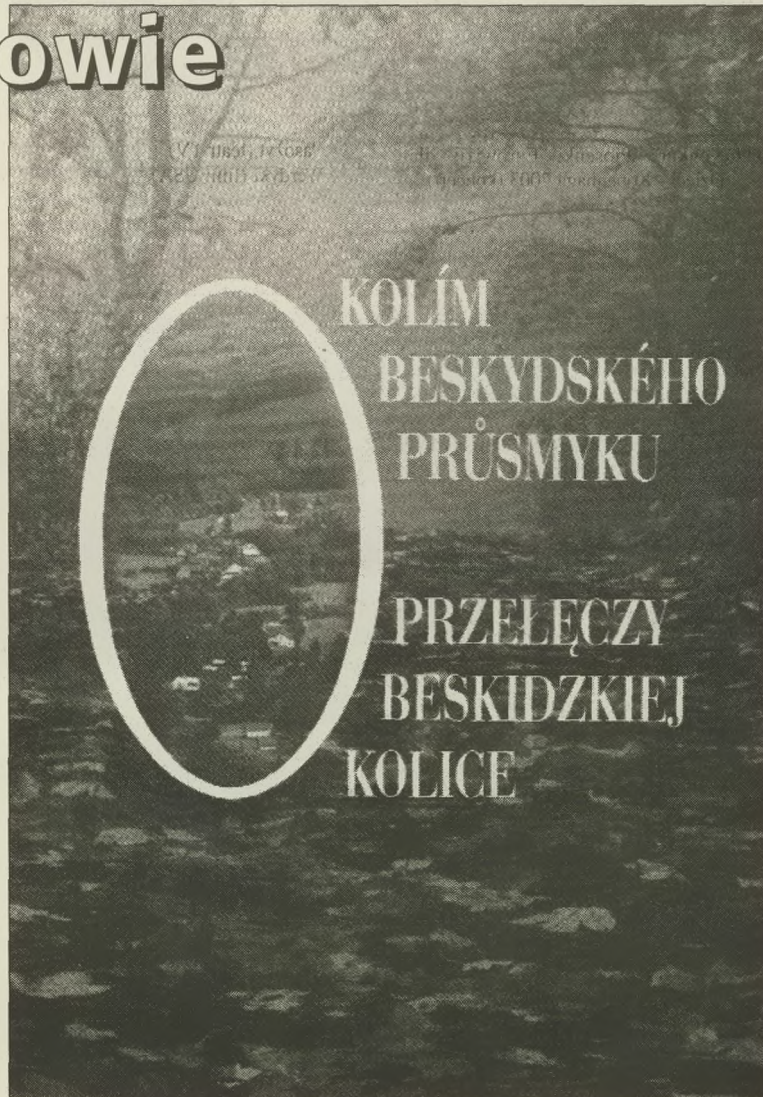
Osoby, które zainteresowała wydana przed trzema laty książka „Olza od źródła po ujście” czesko-cieszyńskiego Stowarzyszenia Wydawców Regionalnych - Irenej Cichej i Bronisława Ondraszka, mają okazję sięgnąć już również po drugi tom trylogii traktującej o nadolziańskim i beskidzkim regionie. Chodzi o publikację tego samego wydawcy pt. „Przełęcz beskidzkiej okolice”, która zaledwie kilka dni temu ujrzała światło dzienne. (Trzeci, dopiero przygotowywany tom wzmiankowanej trylogii ma być natomiast poświęcony szczytom beskidzkim oraz osadom rozciągającym się u ich podnóża).

Jakkolwiek w przypadku „Przełęcz...” mowa jest o drugim tomie, żeby w nim zasmakować, niekoniecznie trzeba poznać pierwszy. Mało tego, kto nie trzymał w ręku „Olzy”, tym bardziej może liczyć na przyjemną „wydawniczą niespodziankę”. Przyjemną zarówno z uwagi na treść, układ, jak i oprawę graficzną.

„Przełęcz beskidzkiej okolice” to publikacja konsekwentnie dwujęzyczna, czesko-polska, z zamieszczonym na końcu angielskojęzycznym résumé s. Liczy niespełna 200 stron dużego formatu i dwa razy tyle zdjęć kolorowych i czarno-białych, współczesnych i archiwalnych. Jak pisze wydawca, „jego (dzieła - B.S.) celem jest przede wszystkim przybliżenie historii, ciekawostek i uroku tego terenu”. Stąd też rozdziały dotyczące historii i geografii regionu (zamieszczony na początku) oraz jego przyrody (na końcu) tworzą swoistą kłame, zamykającą przeszłość 130-stronicowy, rzeczywiście ciekawy przegląd miast i gmin Podbeskidzia czesko-słowacko-polskiego pogranicza.

Autorzy nie ograniczali się jednak do zaprezentowania wyłącznie miejscowości posiadających status miasta lub gminy. Na równych prawach z Jabłonkowem czy Cieszynem potraktowali bowiem wioski będące dziś dzielnicami większych aglomeracji, takie jak Karpetna, Leszna, Niebory, Żuków czy Mistrzowice. Znajdują one na kartach publikacji swoje oddzielne miejsce, go-dło, zarys dziejów od „kolebki” po współczesność oraz cały szereg fotografii.

Różnorodność tematyczna zdjęć, zwłaszcza tych będących dokumentem dawnych czasów, to bez wątpienia jeden z atutów omawianej książki. Życie w opisywanym regionie pokazują one bowiem w najrozmaitszych jego przejawach. Jest więc architektura świecka i sakralna, nastrojowe widoki, są zdjęcia ilustrujące znaczące wydarzenia historyczne, zwyczaje, obrzędy i rękodzieło ludowe. Można ponadto zobaczyć, jak m.in. wyglądał taki „kurzok”,



torba pasterska, dawna pieczęć gminna, bilet kolejowy ze stacji Bystrzyca n. Olzou z lat 60 minionego wieku oraz kilkunastoosobowy zespół lesznieńskich mandolinistów z czasów pierwszej republiki. Ze współczesnych są natomiast zdjęcia arealu golfowego, toru saneczkarskiego, wyciągów narciarskich, restauracji i baz wypoczynkowych. Jednym słowem tego wszystkiego, co może przyciągnąć turystę w ten region.

„Okolice beskidzkiej przełęczy” to książka, która na przykładzie 40 beskidzkich miast i wiosek (w tym 5 polskich i 2 słowackich) łączy dawne z teraźniejszym, zapomniane z niemal na co dzień spotykanym. To pozycja, która opowiada o przeszłości beskidzkiego pogranicza i dba o jego promocję z myślą o potomnych. BEATA SCHÖNWALD

■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■

Jako kobieta zazdrościsz Ci powodzenia. Tyle krwi dla Ciebie przelano, tyle kwiatów złożono Ci w hołdzie. A ja piszę, patrzę na zasuszoną różę, którą dostałam przed rokiem z okazji urodzin, i niesamowicie Ci zazdrościsz. Wszyscy o Ciebie walczą, mówią o Tobie, kochają Cię. Imię Twoje w każdej gazecie, na każdym afiszu. Wolność słowa, Wolność przekonań, Wolność... Piękne imię - co tam imię - litania cała. Zieleniata-bym z zazdrości do reszty, gdyby nie lektura gazet.

W jednej czytam argumenty poważnego człowieka, ekonomisty Tylora Cowena, który twierdzi - w dodatku z grubą czcionką w tytule, że, co prawda, globalizacja niszczy lokalne kultury, ale podstawowym i dużo ważniejszym zyskiem jest coraz szybciej rosnąca sfera Wolności. Więc by Ciebie zasmakować, wystarczy się wyrzec lokal-

nej kultury? Nie zależy mi na komplementach człowieka o podobnych poglądach.

Istnieje jeszcze inna grupa Twoich zwolenników. Ci postanowili Cię zachować tylko dla siebie a maluczkim nie pokazywać. Jak maluczy dorosną i zmądrzeją, to wtedy zobaczą Cię w całej okazałości. A o kim mowa? Jako przykład

Wolności złota!

niech posłużą radni białostoccy, którzy uchwalili, by w statucie miejscowego gimnazjum nie znalazły się hasła o wolności, gdyż deprawują uczniów. Obawiają się, że uczeń, który nie przyjdzie na zajęcia, może w ramach usprawiedliwienia przynieść statut z wpisem o wolności. To nie dowcip, a relacja z posiedzenia. Nie lubię za-

zdrośnych kochanków, więc radnych i im podobnych też Tobie, Wolności, zostawiam.

Ostani przykład do reszty wywołał mnie z zazdrości. A przykład nasz, zaolziański. Coraz więcej Twoich, o Wolności, amatorów zabrano się do pisania. I wszyscy uważają, że to Ty załatwisz im publikowanie ich twórczości. No, bo skoro jesteś i masz znajomości... Nie ważne jak piszą i co piszą, ważne, że Ty zostałeś ich kochanką. Bo przecież walczyliśmy o Wolność wypowiedzi. Za tak interesownych adoratorów dziękuję, nie skorzystam.

Już nie zazdrościsz Ci powodzenia. Wolę cieszyć się z wolności i mieć nadzieję, że w redakcji poprawią błędy przeze mnie popełnione i bez specjalnego powoływania się na Ciebie ten felieton wydrukują. A jak nie, trudno - ja staram się nie mylić pojęć.

HALINA SIKORA

CZYM ŻYJE POLONIA □ CZYM ŻYJE POLONIA □ CZYM ŻYJE POLONIA

II MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA POLONIJNA

Ku Europie

II Międzynarodowa Konferencja Polonijna, która przebiegła pod koniec września w Szczecinie pod patronatem honorowym Heleny Miziniak, prezydenta Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, zgromadziła naukowców i działaczy polonijnych z wielu krajów Europy Wschodniej i Zachodniej. Organizatorem konferencji był Uniwersytet Szczeciński i właśnie w salach tej uczelni tegoroczne spotkanie się odbyło.

- Wejściem Polski do Unii Europejskiej i zadaniami polskiej diaspory - mówiła w swoim wprowadzającym referacie Helena Miziniak - zajmujemy się od dziesięciu lat, kiedy to w Londynie przedstawiciele organizacji polonijnych Europy Zachodniej powołali do życia Europejską Radę Wspólnot Polonijnych. Już bowiem wtedy jednym z naszych głównych priorytetów było, obok europejskiej integracji polonijnej, promowanie spraw polskich na terenie Unii Europejskiej i motywowanie polskiej racji stanu w integrowaniu się z demokratycznym Zachodem...

Nasze dzisiejsze cele określa statut EUWP, który mówi wyraźnie, że najważniejszym zadaniem jest uzyskanie przez Polskę należnego jej miejsca w zjednoczonej Europie, wspieranie i popularyzowanie idei jednoci europejskiej na zasadach wzajemnych korzyści oraz równości państw i narodów...

W stosunku do minionych lat bardzo wiele się zmieniło. Wychodźstwo jest już zdecydowanie inne. Nie ma już emigracji niepodległościowej, jest - jak przed wojną - Polonia. Dziś należymy do NATO, a za parę miesięcy będziemy członkami Unii Europejskiej. Granicę przestaną dla nas w ramach Unii całkiem istnieć w chwili przystąpienia do Grupy Schengen. Nowe czasy wymagają od wszystkich nowych form działania, a od nas poważnej refleksji.

W naszym środowisku ważnym zadaniem jest właściwe umotyowanie młodego pokolenia. W nowej

rzeczywistości należy nieco przesunąć akcent naszej argumentacji w stosunku do młodzieży. Nacisk na historyczne pojęcia emocjonalne można zmniejszyć, choć nigdy nie wolno o nich zapomnieć. Wiadomo przecież, że kto nie zna historii będzie powtarzał jej błędy...

Wrześniowa II Międzynarodowa Konferencja Polonijna w Szczecinie utwierdza nas w przekonaniu, że kraj i władze polskie liczą na Polonię, nasze zaangażowanie i wsparcie. Nie może to jednak być jednostronne, bowiem i oczekiwania są także z naszej strony. Z przykrością muszę stwierdzić, że zarówno media jak i czynniki polityczne w kraju nie spełniają w pełni naszych oczekiwań. W sprawozdaniu z ubiegłorocznej szczecińskiej konferencji przeczytałam: odbywają się w kraju szerokie debaty o Polonii i Polakach za granicą, ustawodawstwo polskie wychodzi naprzeciw Polonii... Czy jednak jest tak naprawdę?

Jeśli chodzi o politykę państwa polskiego wobec diaspory, to owszem powstał wielostronnicowy program rządowy, ale nie konsultowany z Polonią. Jest to dokument jednostronny MSZ, w którym brak podmiotu tj. Polonii i Polaków z zagranicy jako współpartnerów. Jest to program bez konkretów, bez podania kiedy i jak będzie realizowany.

Czy ustawodawstwo polskie wychodzi naprzeciw postulatowi Polonii i Polaków z zagranicy? Od szeregu lat toczy się tylko bezowocna debata na temat ustawy o podwójnym



▲ Otwarcie II Międzynarodowej Konferencji Polonijnej w Szczecinie: Roman Śmigieński - sekretarz EUWP (pierwszy z lewej), Helena Miziniak - prezydent EUWP, prof. dr Zdzisław Chmielewski - rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. dr Jacek Leoński - dyrektor Ośrodka Studiów i Badań Uniwersytetu Szczecińskiego i Artur Kozłowski z Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców w Warszawie Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

obywatelstwie. Jej brak wywołuje frustrację i utratę zaufania do tych instytucji w państwie, które powołane są do stanowienia dobrego prawa. Myśląc o naszych Rodakach zza wschodniej granicy, z obawą myślimy o jej zamknięciu z dniem 1 października br. Częste i wielostronne starania EUWP o Kartę Polaka nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Dziś Karta Polaka byłaby najlepszym dla Rodaków ze Wschodu rozwiązaniem. Szeroki dostęp do wiz nie rozwiązuje emocjonalnych problemów. Nasi Rodacy ze Wschodu są przecież częścią narodu polskiego i winni mieć prawo do bezwizowego wjazdu do swej Ojczyzny. Węgry umieli się z tym problemem uporać, w Polsce natomiast nadal brakuje dobrej woli politycznej.

W podobnym tonie utrzymany był również referat Romana Śmigieńskiego - sekretarza EUWP oraz przewodniczącego Federacji organizacji polskich i polsko-duńskich w Danii „Polonia”. Powiedział on m.in.: - Całkowicie nie do

zaakceptowania przez organizację polonijną jest sprawa przekazania środków budżetowych na współpracę z Polonią do dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Organizacje polonijne nie mogą być narażone na zmieniające się gusta i upodobania poszczególnych ekip politycznych. W wielu też wypadkach rozwiązanie takie byłoby wbrew statutom organizacji skupiających obywateli krajów zamieszkania, których lojalność wobec własnych krajów mogłaby być podważana. Wreszcie rozwiązanie takie mogłoby stać się zarówno wśród służby konsularnej jak i wśród działaczy polonijnych konflikto- i korpucyjne. Właśnie dlatego należy utrzymać dotychczasowy kanał pomocy finansowej dla organizacji polonijnych - tzn. środki finansowe Senatu RP powinny być rozprawdane za pomocą polskich organizacji pozarządowych...

Jeśli zaś chodzi o współpracę z Sejmem, a szczególnie z Komisją Łączności z Polakami za Granicą, to nie można o niej zbyt dużo powie-

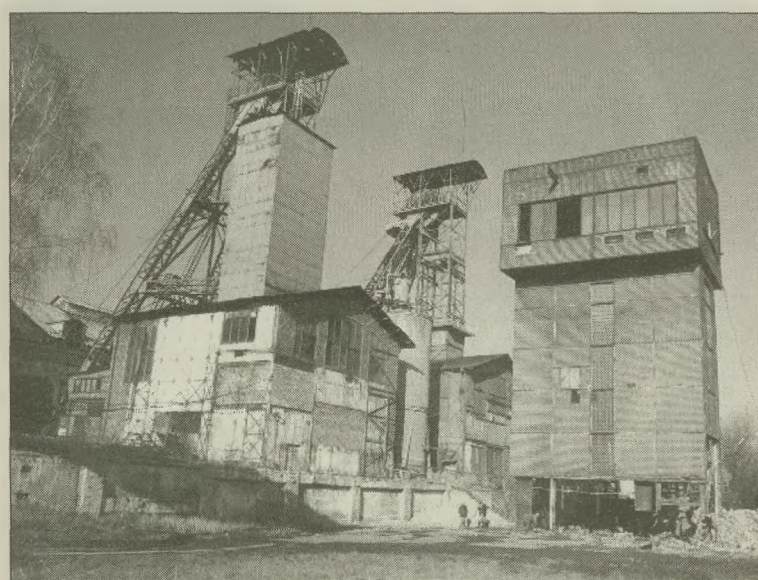
dzieć, gdyż brakuje nam bezpośrednich kontaktów. Jeżeli nawet Komisja omawia sytuację Polonii w danym kraju, to odbywa się to bez udziału Polonii. W najlepszym przypadku odpowiedniej informacji udziela nam przedstawiciel MSZ. A więc znowu dyskutuje się o nas bez nas. Nie powinien w związku z tym dziwić też fakt, że członkowie Komisji, a w szczególności jej przewodniczący, wykazują często znaczące braki w wiedzy na temat organizacji polonijnych. To, że Komisji przewodniczy przedstawiciel Ligi Polskich Rodzin, jest także dowodem na to, jak małą wagę wiodące partie polityczne przywiązują do współpracy z Polonią.

Generalnie należy wreszcie stwierdzić, że w Polsce panuje „choroba” nieodpowiadania na listy. Po naszych wielokrotnych próbach nawiązania współpracy z instytucjami - rządowymi i pozarządowymi w kraju - często nie wiemy, czy adresat nie otrzymał naszej korespondencji, czy też uważa, że odpowiedź się nam nie należy. Mam nadzieję, że z wejściem Polski do Unii uda się znaleźć jakiś lek na tę „chorobę”...

Sprawa integracji Polski z Unią Europejską jest dla nas bardzo ważna. EUWP wielokrotnie obowiązała się pomóc w krajowej kampanii na rzecz polskiego członkostwa w Unii. Wyobrażaliśmy sobie, że moglibyśmy byli być zaproszeni przez władze miast, z których np. pochodzimy, by na spotkaniach z mieszkańcami przedstawić sytuację w krajach naszego zamieszkania. Wydawało nam się, że nasze wystąpienia byłyby bardziej nawet wiarygodne, niż wystąpienia niektórych polityków krajowych. Okazało się jednak, że nikt w Polsce nie był tym zainteresowany...

Szczecińska II Międzynarodowa Konferencja Polonijna dała wielu działaczom polonijnym ze Wschodu i Zachodu możliwość lepszego poznania mechanizmu integracji Polski z Unią oraz problemów z tym związanych.

LESZEK WĄTRÓBSKI



◆ Na terenie nieczynnej kopalni „Gabriela” w Karwinie w środę 11 listopada o godz. 12.26 zespół specjalistów zburzył wentylacyjną wieżę wydechową nr 3. Obok stojące jeszcze 2 szyby zostaną zachowane dla potomnych niczym pamiątka przemysłu wydobywczego w Karwinie.



Destrukcyjna szybu na kopalni

»Gabriela«



W OBIEKTYWIE MARKA SANTARIUSA



CZYM ŻYJE POLONIA □ CZYM ŻYJE POLONIA

POLONIA WIEDEŃSKA NA ŁAMACH „JUPITERA“

Nie tylko filozofia

Jadwiga Hafner stoi na czele Klubu Inteligencji Polskiej w Wiedniu, organem tego stowarzyszenia jest redagowane przez nią pismo - „JUPITER“:

- Jesteśmy od trzech lat na rynku prasowym. Początkowo jako tygodnik, później jako dwutygodnik. „JUPITER“ ma dwie wersje. Teraz ukazuje się jako dwutygodnik w formacie A-5 w objętości 20-stonnicowej oraz w formacie A-4 jako kwartalnik na wysokim poziomie poligraficznym - w kolorze i na kredowym papierze.

■ ■ Czy przed trzema laty nowemu pismu ciężko było dostać się pod strzechy?

- Pod te masowe strzechy „JUPITER“ chyba nigdy nie trafił i nie trafi. Jest przecież pismem Klubu Inteligencji Polskiej. Staramy się na jego łamach prezentować postawy, filozoficzne poglądy ludzi, którzy nie piszą językiem potocznym, do czytania tekstów których pomocny jest w wielu przypadkach Słownik Wyrazów Obcych - zamieszczamy artykuły wysokich lotów. Starczy powiedzieć, że współredaguje „JUPITERA“ senator Maria Szyszkowska, profesor filozofii. Utrzymujemy stałe kontakty ze stacją Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu, naukowcami polskich uczelni, za których pośrednictwem polscy wiedeńscy dowiadują się jakie prądy umysłowe są popularne nad Wisłą.

■ ■ O czym piszecie?

- O kulturze, filozofii, polityce. Staramy się w Austrii znaleźć i przedstawić to, co Polaka może zainteresować. Wyszukujemy w Polsce to, co z kolei może zainteresować Austriaków. Dotychczas pismo wychodziło tylko w polskiej wersji językowej. W tej chwili jednak, odpowiadając na zapotrzebowanie, zastanawiamy się nad zamieszczaniem streszczeń artykułów, bądź zamieszczaniem tekstów w niemieckiej wersji językowej.

■ ■ Jak dajecie sobie radę z finansowaniem tego przedsięwzięcia?

- Magistrat Wiednia VII (Wien Kultur) pokrywa corocznie koszty druku i łamania w ramach dotacji. Nie płacimy honorariów, bo nas na to nie stać. Cały zespół redakcyjny pracuje społecznie - dla sprawy. Jest to też powód do satysfakcji. Nigdy nie korzystaliśmy z dotacji ani Minister-



stwa Kultury RP ani Stowarzyszenia „Wspólnota Polska“. Te instytucje nie interesują się nami, chociaż wysyłam do nich regularnie owoc naszej pracy.

■ ■ Gdzie jest przyczyna takiego stanu rzeczy

- Podejrzewam, że zbyt krytycznie i odważnie piszemy, o tym, co nam się nie podoba. Jesteśmy pismem opiniotwórczym. To nie zawsze się podoba w Warszawie. Piszemy przykładowo o braku dotacji z Warszawy dla polskiej kultury w Wiedniu, opublikowaliśmy m.in. zdjęcie Instytutu Polskiego w Wiedniu z podpisem: „Rok zamkniętych drzwi“. Mamy nieodparte wrażenie, że do tej placówki przyjeżdżają ludzie piszący piękne sprawozdania, pracujący na zasadzie „sztuka dla sztuki“. Na czynsz dla 4-piętrowej kamienicy, w której mieści się Instytut łóży polski podatnik, a w tej kamienicy nic się nie dzieje.

■ ■ Czyżby nie propagowali kultury polskiej?

- Twierdzą, że propagują, ale nie w Instytucie. Ja to widzę tak, jeżeli polską wystawę urządza się w galerii austriackiej, to znaczy, że galeria Instytutu jest niepotrzebna. Po co wynajmować powierzchnię gdzie indziej? W zeszłym roku obchodziliśmy Rok Polski w Austrii. I na ten rok Polski Instytut był zamknięty. Czego nie wahał się podkreślić i skrytykować, bowiem była to jedyna i niepowtarzalna okazja, by promować to miejsce - polskie miejsce. Żeby Wiedeńczyk, Austriak przyzwyczaił się je odwiedzać. Dyrekcja Instytutu a priori założyła, że Austriacy nie przyjdą do siedziby tej placówki. Oczywiście, jest pewna,

niechęć Austriaków do Polaków ale przecież nie można jej ulegać.

■ ■ Przejdźmy do Polonii wiedeńskiej. Czy dobrze wam się układa?

- Jak wszędzie jesteśmy rozbici, rozczłonkowani i pokłóceni ze sobą. Jako jedyna reprezentacja uznawane jest Forum Polonii deklarujące, iż należy do niego 30 organizacji. To już wykluczyło ze swoich szeregów dwie organizacje, m.in. i Klub Inteligencji Polskiej. Wykluczono go za krytykę. Nie podjęto dyskusji. W efekcie kolejne organizacje wystąpiły z Forum i utworzyły Kongres Polonii - również organizację „parasolową“. Teraz Kongres skupia 11 organizacji.

Dla mnie jest istotne, że Kongres skupia organizacje żywe, a nie na papierze. Dlaczego o tym mówię? W organizacji „Dni Polonii“ przygotowanych przez Forum naliczyłam siedem zaangażowanych organizacji. Same zaś propozycje Dnia, jak np. „Piknik nad Dunajem“ pozostawia wiele do życzenia. Nasza redakcja to zauważa i o tym pisze.

■ ■ A reakcje czytelników?

- Przeciwnicy nie kryją złości, nadchodzą listy anonimowe, spotykamy się z całą skalą negatywnych zachowań ludzkich. Prasa jest naszym orężem - i o tych zachowaniach też piszemy. Jak do tej pory skutecznie.

■ ■ Dlaczego wychodzicie przed szereg? Nie byłoby bezpieczniejszej i zyskowniej stać spokojnie w nim?

- Bo czuję odpowiedzialność za przyszłą generację Polaków zamieszkałą na austriackiej ziemi. Młodzież to rozumie. Nawet konsul polski w Wiedniu zauważył, że na żadnych spotkaniach polonijnych nie schodzi się tyle młodzieży polskiej, co w naszym Klubie, np. na Forum Dyskusyjnym. Jego założeniem jest otwarta wymiana poglądów zamiast obgadywania na bokach. Zapraszamy też na nie przedstawicieli prasy polskiej.

■ ■ A jaka jest młodzież?

- Młodzież, patrząc na rodziców zdaje sobie sprawę, że polskie piekielko jest polskim piekielkiem. I nie chce się w to bawić. Młodzież woli się zabawić na dyskotecę czy uczyć się w bibliotece. Starsi ubolewają nad tym stanem, ale nic nie robią, by zmienić optykę dzieci.

■ ■ Dziękuję za rozmowę
MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

Na granicach kraju zaś stały ostrzeżenia: tablice z wymalowaną szubienicą, biczem i innymi przedmiotami mającymi uzmystwić karę, pod nimi przedstawiano rodzinę cygańską. Celem zapobieżenia kradzieżom i rabunkom, które „się bardzo rozpowszechniły“, wydano ustawy także przeciw żebrakom. „Zdrowych kazano wypędzać, krajowych, niezdatnych do wojska, zaopatrywać w oznaki blaszane i poświadczenia z opisem osoby, wysłużonych oficerów i podpułdnych szlachciców lub wygnańców, gromadzących się z kofimi i służbą po krzewach i lasach, kazano brać do wojska, stany zaś i miasta miały utworzyć osobny fundusz na ten cel przeznaczony (r. 1719)“.

Po rozbójach i rabunkach z czasu najazdu szwedzkiego (1632) gwałtownie wrócono do ostrych wystąpień przeciw różnowiercom. W drugiej połowie XVII wieku spalono na Śląsku kilkaset osób, mnożyły się procesy o czary. Charakterystyczne od wieków zbiegostwo chłopskie zaczęło powszechnie na Śląsku karać od roku 1699 śmiercią. Fizyczna i duchowa śruba feudalna ciśnie chłopca w maksymalnej mierze; coś musi się stać. Chłop idzie jak dawniej na rozbój, lecz powody są już inne i mają inny niż dawniej skutek. Reszty dokonuje habsburska kontrreformacja. Oto z pospolitego rozbójnictwa rodzi się zbójnictwo, specyficzna forma właściwie jednostkowego ruchu i buntu chłopskiego. Jego fala, narastająca gwałtownie przez cały bodaj wiek XVII, na przełomie wieków sięga szczytu, aby później ustąpić miejsca otwartym powstaniom chłopskim.

Historycy dawniej dopatrywali się genezy zbójnictwa w temperamencie chłopów, widzieli w nim tak zwaną szkołę charakteru - na kształt rycerskiej. „Surowa przyroda, lasy, skały, wawozy, myślistwo i pasterstwo, któremu się poddawali, mogło rzeczywiście stworzyć i stworzyło pewien typ psychiczny człowieka. Jednak do bezpośrednich działań zbrojnych poruszyć mogło przede wszystkim uczucie doznanej krzywdy czy upokorzenia wobec nierówności społecznej“ (M. L. Lech).

Tak więc zbójnictwo, sięgające swymi korzeniami

zwłaszcza wieku XVI, było skutkiem warunków gospodarczych i społecznych życia górali, swoistą ludową partyzantką w sytuacji ucisku. Ma wiele wspólnych cech z ukraińską hajdamaczną: sprawność bojową, pogardę śmierci (wieszanie, darcie pasów, ćwiartowanie, wbijanie na pal, łamanie kołem...), „charakternictwo“... „Z przyczyn tego heroicznego lekceważenia śmierci uważano hajdamaków niemal za czarnoksiężników, twierdząc, że się ich kule nie imają... Wierzono, że aby przezwyciężyć czarnoksiężską moc chroniącą hajdamaków, trzeba kule lać na święconej pszenicy, jak na wilkołaka...“ (M. L. Lech). podobnie jak zbójnicy, także hajdamacy chodzili na rozbój co roku wiosną i po żniwach; oddziały hajdamackie, podobnie jak zbójnickie towarzystwa, nie przekraczały na ogół dwudziestu osób.

KAT KRÓLEWSKIEGO MIASTA CIESZYNA

Zbójnictwo było naturalnym skutkiem feudalizmu. Wyrosło z pogarszających się ciągle prymitywnych warunków życia i wynikłych z nich zastojów pierwotnej obyczajowości. Kiedy panowie hasali ze swymi pacholcami po chłopskich półkach i grzbietach, chłopom pozostawała jedynie desperacja. Każde nawet nieznaczne naruszenie systemu feudalnego przez radykalne ruchy i kierunki myśli pozostawiało u ciemnionych ślady nadziei i kolejne rozczarowania. Desperaci się mnożyli. Epokę Ondraszka poprzedziły liczne egzekucje, wzrost wykroczeń przeciwko prawu zaś wskazuje na radykalizację żywiołu poddańczego. „Jeżeli chodziło o rabusia, to można było zeznania wydobywać torturami, byleby tego nie robił sam oskarżyciel, tylko ludzie do tego wyznaczeni“, mówi Franciszek Popiołek w „Dziejach Śląska Cieszyńskiego“. W Beskidach dochodziło do licznych samosądów wobec „pobiyraczy“ - złodziei wkradających się na chłopskie wozy w wiadomym celu; złapanych przejeżdżano ciężkimi wozami i pozostawiano swojemu losowi.

(cdn.)

❖ PO NASZYMU ❖

Dwór

Dziedzinka to była mała wszyscy ludzie sie nawzajem znali, wiedzieli sie, wielu ludzi w kierej chatupie mieszkato.

Chociaż mała, ale była w ni szkoła, sklep o nazwie Centralne Stowarzyszenie Spożywcze dla Śląska w Łazach, był masorz i kowol, kiery miot swojóm kuźnie, a przy wchodzie do ni stoł wielki, kulaty kamienny brus, była też budowa straży pożarnej, dwie gospody, zieleżny stożar ze zwóńkym, hnied wedle kamienny krziż, ku kierymu w lecie chodziły procesyje. Krziże w dziedzinie były jeszcze dalsze dwa, też kierchów i murowano kaplica bieleła sie pomiędzy lipami, co rosty dokota. Na postrzodku dziedziny stoł wielki dóm, murowany, na dwa pyntra wysoki. To był dwór. „Do dworu“ sie mówiło, „do zómku“, gazdowi „panoczku“, jego żonie „paniczko“. Óna nie umiała po naszymu, bo była z Austrije. Z jednej strony zómku był wychód do zogrady z gryncajgym a kwiotkami, zaroz wedle lauba obrosto psim winym. Rosty też tam brzozy, sosny, brzimy, bo to była zograda na wypoczynek tych, co w zómku mieszkali. Była opłocóno drzewiannymi sztachetami, a płot był obsadzony lyskowym orzeszym i inszymi krzokami tak, aby do zogrady nie było widać. Takimu zarostymu płotu ludzie mówili parkan. Z drugi strony dómu był wielki plac podobny do bojiska, po prawej stronie chływy dło krów i maszale dło kóni, po lewej stronie placu były stoły na siano, dołym był plac spojóny szopami na maszyny, płógi i wozy. Na postrzodku placu stoła studnia murowano z wielkimi kotami na rynczne pompowani wody.

Przed wchodm do zómku stoł z lewej strony zieleżny niski ogródek, a w nim pómnik św. Jana, co mo miano dwacatego sztwortego czerwca. W tym tydniu tam obyuatele dziedziny chodzili każdy dziyń o sztwortej po połedniu spiwać pobożne pieśniczki.

Ku dworu należały na kopcu postawione dwa murowane młyny powieternioki (wiatraki), pioskownia i trzi dómki niski, murowane dło statych robotników dworu. We dworze było sztyrycet krów, dwie dziywki ich odbywały, dojiły ryncznie, chybały gnój, w lecie pasły na polach. Kóni były trzi pory, dwie pory do polnej roboty, jedna pora to były kolasowe kónie, rano woziły mlyko na kolónij do sómsiedni dziedziny, a potym były dło gospodarzi zómku, jak chcieli jechać do miasta. Były też dwa woły do drobniejszej roboty. Na polu sie siota pszynica, reż, owies a sadzili rzepe. Były też szlogi kończyń.

Obili we żniwa sie siykło kosami, siykło tak szternost aż szesnost kósców jedyn za drugim, u każdego kóscia dwie baby ubiyraly zboży i wióznaty do porwóseł. Chociaż kosa była naklepano, ale przy sieczyniu sym tam było jóm trzeba osetkóm przebrusić. To paniczka, kiero rada stoła przy kóscach, aby sie nie ulywali, nierada do bruszyni widziata i zaroz wołata „Nicht cinty jinty! Arbeit!“ . Bo jak jedyn chłop brusit, to wszyscy musieli przestać siyc.

Ziymioki też se we dworze sadziły a bylo to wymysłónie tak: Dwór doł zógony naorane, wygnójónie a ziymioki na sadziny też doł dwór. Na taki sadziny sie mówiło „sadzić ziymioki z dziołu“.

Zagóny naorane na szesnost skib szyroki sie nazywały tanioki.

Każdy, gdo miot chynć, móg przisć sadzić. Do tak sadzonych ziymioków nieśmioł być zasadzóny bób ani groch abo kapusta czy kwaki. Ziymioki bylo trzeba dwa razy okopać, a na jesiyń wykopać a podzielić sie z dworem. Jak ziymioki od zasadzinyo były sto dni w ziymy, mógły sie kopać, a to bylo tak w piyrwym tydniu września. Wszyscy na wiosne wroz ich sadzili, tak na jesiyń te i wykopki też musiały być wroz. Ziymioki chcieli też nabyć ludzie z kolónije, co ni mieli pola. Tóž nic ich to nie kosztowało, jyny chynć pracować, a na jesiyń mieli ziymioki. Jechali z daleka. Chłop z szerkóm na ramiyniu cióngnót sztyrokołowy wózek, a w nim ampry, kopaczki a kosze, siedziaty też tam i mate dziecka. Wózek zaś nieopatrowany, pochynióny kan-si w stodole, miot zardzowiane kótki, tóž kwiczoł i narzykoł „ujcu, ujcu“. A pastyrze, co krowy paśli, sie wyśmiywali: „Józek, smaruj wózek, dóm ci grejcar na porwózek“. Żodyn ale nie zważoł na taki móndrowani, jyny hónym leciot ziymioki kopać.

Wykopane suli każdy na swój zógón a tak o drugi po połedniu przije-chafy kónie z wozym. Szaforz z woza schynót takóm drzewiannóm beczótkie, robotnik jóm napetnił nakopanyimi ziymiokami, chynóli to na wóz, pogónicz jóm wysypot, a to już prziszeł panoczek z dwiyma pieskami. Nazywały sie Buli i Fifi, takowe bez rasy „dziedzinioki“.

Panoczek wycióngli notes, zaś pogónicz na woze wołot: „Panoczku, butóm“, a panoczek zrobili kryske w notesie.

Płynć takich beczótek bylo dło dworu, a jedna należała robotnikowi, co sie całe lato staroł o ziymioki. Po wykopaniu bylo trzeba pole brónować, aby żodyn ziymiok w ziymy nie zustoł, a ludzie przychodzili i zbiyrali ziymioki, kiere sie spod brón wykulaty. To już rana były chłódne i mgły sie cióngty po polu. Zdato sie, że i to stóneczko jakosi liniwie wylazuje spoza dymbiny. A pachotek, co kónie z brónami wodził, był wiesiołej powagi, biczym strzyłot, czasami gwizdot, aby sie nie nudził. Nikiedy też bylo słyszeć, jak sie po szłogach niósta pieśniczka :

Chłopek ci ja, chłopek,
wesót w polu orzę,
dobrze mi się, dobrze dzieje,
chwała tobie Boże.

Z pracy nie choruję,
lenistwem się brzydzę,
żadnej ja się też roboty,
żadnej się nie wstydzę.

Rozlega się w polu
śpiewanie oraczy,
jak nie ma to nie ma nigdzie
bez pracy kotaczy.

ANNA BOSZCZYKOWA

❖ PO NASZYMU ❖

Z okazji 10-lecia prowadzenia prywatnej praktyki lekarskiej

MUDr. BARBARZE MAŁYSZ

dużo sukcesów w pracy zawodowej życzą wdzięczni pacjenci. AL-076



Dnia 14. 11. 2003 obchodzą zacy jubileusz życiowy 50 lat pożycia małżeńskiego

ZUZANA i JAN MARTYNKOWIE

z Dolnej Łomnej. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzą syn i córka z rodzinami. GL-166

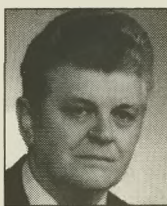
Zacnemu człowiekowi, Szanownemu społecznikowi
panu KAROLOWI MICHAŁSKIEMU
serdeczne życzenia urodzinowe składają współpracownicy firmy KATIM. RK-222

„W dniu tak pięknym i wspaniałym, życzymy Tobie sercem całym zdrowia, szczęścia, pomyślności, task Bożych w obfitości“.

Dnia 16. 11. 2003 obchodzi 60. urodziny

pani ANNA CZUDKOWA

z Nawsia. Z tej okazji wiązanek serdecznych życzeń składają mąż, córka z mężem, syn z żoną oraz wnucowie Jakub, Wojtek, Rysio i Robert. AD-258



W dniu dzisiejszym obchodzi zacy Jubileusz 80. urodzin

pan WŁADYSŁAW JASIOŁ

z Hawierzowa Błędowic. Z tej okazji samych pogodnych, zdrowych i spokojnych dni do kolejnych lat życzą żona, syn Karol z żoną Czesią, wnuczki Agatka i Dorotka z mężem Andrzejem. RK-213

15 listopada obchodziliby swoje 95. urodziny

śp. HENRYK SŁOWIK

z Orłowej Poręby. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-123



„Odeszłaś, ale w sercach naszych żyjesz nadal“.

Dnia 17. 11. 2003 mija pierwsza bolesna rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze

śp. HELENA CIAHOTNA

z Karwiny. Wszystkich tych, którzy ją znali, o chwilę wspomnień proszą mąż i syn z rodziną. RK-207

teatr

III FESTIWAL TEATRÓW MORAW I ŚLĄSKA TEATR CIESZYŃSKI, CZ. CIESZYN

15. 11., godz. 10.00 O rybaku i rybce – Teatr Lalek, Ostrawa, godz. 17.30 Moralność pani Dulskiej – Towarzystwo Teatralne P. Bezrucza, Ostrawa.

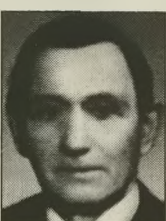
kina

KARWINA – Centrum: Włoska robota (15-17, godz. 20.00), Reflex: Jedna ręka nie klaszcze (15-17, godz. 17.00, 20.00), EX: Chicago (15, 16, godz. 19.00), CZESKI CIESZYN – Central: Prosiaczek i jego przygody (15, 16, godz. 17.15), Daleko do nieba (15, 16, godz. 19.30), Legalna blondynka II (17, godz. 17.15), Północna mila (17, godz. 19.30), TRZYNIEC – Kosmos: Liga wyjątkowych (15, 16, godz. 17.30), Samotny mściciel (15, 16, godz. 20.00), Głupi i jeszcze głupszy ((17, godz. 17.30), Miłością rąbnęta (17, godz. 20.00), BYSTRZYCA: Kill Bill (15, godz. 18.00).

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIA-

kronika rodzinna

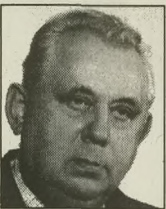


„My tęsknimy za Tobą, bo byłeś nam Drogi“.

Dnia 13 listopada minęła 12. rocznica zgonu

śp. JÓZEFA KLUZA

z Mostów koło Jabłonkowa 225. O modlitwę i pamięć prosi syn Zdzisław wraz z małżonką Renią. AL-071



Właśnie dzisiaj mija pierwsza rocznica śmierci

śp. ALOJZEGO SZYMANIKA

ze Stanisławic. Ze smutkiem w sercu wspominają najbliżsi. GL-171

„Pusty jest dom, smutno jest w nim, brakujesz nam, kochany, w nim“.

Dnia 14. 11. 2003 mija 2. rocznica, kiedy od nas odszedł nasz Najdroższy

śp. mgr JAN WALCZYSKO

z Trzyńca, zaś 17. 11. 2003 obchodziliby swe 58. urodziny. Rodzinę, przyjaciół i znajomych prosimy o zachowanie Go w pamięci. Najbliżsi. GL-155

Wyrazy głębokiego współczucia najbliższej rodzinie z powodu zgonu Matki

śp. HELENY LIPKOWEJ

długoletniej tercjanke przedszkola w Trzyńcu Tarasie składa personel przedszkola. GL-170

Serdeczne podziękowania wszystkim krewnym i znajomym za kwiaty i udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. WANDY FIGURNEJ

podziękowanie ks. proboszczowi Jochymkowi za słowa pociechy oraz usługom pogrzebowym Cerninova za staranne przygotowanie obrzędu pogrzebowego. Syn i córka z rodzinami. RK-224

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 13. 11. 2003 zmarła w wieku niespełna 93 lat nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia

śp. MARIA WACŁAWEK (SZEWCZYKOWA)

z Mostów k. Jabłonkowa. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 18. 11. 2003 o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Mostach k. Jabłonkowa. Zasmucona rodzina. GL-172

LA GALERIA, Cz. Cieszyn do 17. 11. wystawa Stanisława Zormanina „Dziedzictwo drzewa“. Otwarte po-pt: 9-15.

WIELKA GALERIA, Cz. Cieszyn do 30. 11. wystawa Antonina Gavlasa „Tajemnica światła“. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego“. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

INTERCLUB, Karwina: do 16. 11. wystawa „Zapomniane rzemiosła“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM TRAGEDII ŻY-

WOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim“, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara“, do 11. 1. 2004 „Strażacy“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIECA: do 26. 11. wystawa „Ziela dla zdrowia, urody i radości“.

„CHAGALL“ Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte ponie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu“ przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu“ przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku);

MIASTA, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadraňa Šetlíka i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

zaproszenie za Olzę

KSIĘGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka 6, Cieszyn: do 4. 12. poplenerowa wystawa fotografii CTF i ZTF „BESKIDY 2003“. Otwarte po-pt: 9-17, so: 9-13.

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obce kasy“. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938“. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

MUZYKA DAWNA W CIESZYNIE

16. 11. o 18.00, Sala Sesiynna Ratusza w Cieszynie, 17. 11. o 18.00, KaSS „Střelnice“ Cz. Cieszyn.

co, gdzie, kiedy

UWAGA ChNP - 17. 11. śpiewamy na pogrzebie kolegi śp. Rudolfa Ramszy. Zbiórka o godz. 10.30 przed kościołem św. Magdaleny w Cieszynie.

TRZYNIEC OSIEDLE - MK PZKO zaprasza na „Zabijaczkę“ 22. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO A. Wawrosza. Przygrywa kapela „Oldrzychowice“. Miejscówki 60 Kč do nabycia w środy 12. i 19. 11. w Domu PZKO.

SA„J“ KRAKÓW

– Zapraszamy na „Bażantówkę“, która odbędzie się w najbliższy czwartek 20. 11. 2003 w klubie „Salsa“ przy ul. Dietla 44 w Krakowie. Start – godz. 19.00. Strojami obowiązywać, będącymi zarazem częścią wejściówki, są kreacje latynoamerykańskie. (zmiana!). Wszystkich chętnych dobrej zabawy serdecznie zapraszamy.

MOSTY K. JABŁONKOWA - 18. 11. o godz. 17.00 odbędzie się w Miejscowej Bibliotece spotkanie z O. Tobolą autorką książki „Lutyńskie tango“ oraz M. Borakiem, autorem książki „Na pęk gestapa“ połączone ze sprzedażą ich książek. W „Lutyńskim tangu“ jest m.in. mowa o wojennych losach Jana Lachety z Mostów. Na spotkaniu będzie też żona i bliscy znajomi.

CIERLICKO KOŚCIELEC, STANISŁAWICE - MK PZKO zaprasza 16. 11. o godz. 16.00 na „Jesiennie Spotkanie“ do Domu Polskiego im. ŻW na Kościelcu. Program: grupa kabaretowa „Andrusi“.

HAWIERZÓW BŁĘDOWICE - MK PZKO zaprasza 16. 11. o godz. 15.30 do Domu PZKO na wieczór pieśni, muzyki i tańca „Jesiennie mgły“. Program: „Mały Zespół Wokalny“ i goście.

ORŁOWA LUTYNIA - MK PZKO zaprasza na biesiadę chórów 16. 11. o godz. 16.00 do DK w Orłowej Lutyni. Program: chóry „Lutnia“, „Stonawa“, „Sucha“, „Zaolzie“, „Dziolchy i syny z kolonije“ i „Lira“ – PL.

OLBRACHCICE - Klub Kobiet zaprasza na wycieczkę 18. 11. do Karwiny Frysztatu, gdzie obejrzymy wystawę twórczości A. Bartulcowej i Z. Kubeczki. Wyjazd autobusem o godz. 9.06 z przystanku „Střed“ i odpowiednio z innych przystanków.

▲ MK PZKO zaprasza 23. 11. o godz. 15.30 do Domu PZKO na przedstawienie TL Bajka pt. „Pinochio“, które mogą obejrzeć zarówno dzieci, jak i dorośli.

CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska, ul. Ostrawska, zaprasza 19. 11. o godz. 10.00 na wykład J. Vejsadowej „Ćwiczenia pamięci“.

Uwaga Bratysławianie - Zapraszamy wszystkich kolegów studiujących kiedykolwiek w 20. stuleciu w Bławie, oraz sympatyków, na kolejną Mikołajówkę. 12. 12. 2003 od godz. 19.00 w Klubie Teatru Czeskocieszyńskiego (wejście od tyłu teatru przez portiernię). Cena 300 Kč + dobry humor. Zgłoszenia: 603 463 842, informacja: 723 578 743.

Śpiewa cała sala

ORŁOWA (wak) - Na wieczór z pieśnią zapraszają w niedzielę 16 bm. o godz. 16.00 do Domu Kultury orłowsko-lutyński pezetkaowcy. W imprezie nazwanej „Biesiada chórów“ wystąpią: „Lutnia“ z Lutyni Dolnej, „Sucha“ z Suchej Górnej, „Zaolzie“ z Orłowej Lutyni, „Dziolchy i syny z Kolonije“ z Karwiny oraz gościnnie chór „Lira“ z zaprzy-

jaźnionego z Orłową polskiego miasta Rydułtowy.

- Spodziewamy się, że w przerwach między występami śpiewać będzie, w takt harmonii Bronisława Bednorza, cała sala. W ramach koncertu odbędzie się również konkurs chórów w stylu telewizyjnych „Śpiewających fortepianów“ - powiedział „GL“ prezes MK PZKO w Orłowej Lutyni, Marian Jędrzejczyk.



SPOTKANIE FANÓW SCI-FI I FANTASY

»Odłotowy« weekend

KOPRZYWNICA (mro) - Fani literatury sci-fi oraz fantasy z Republiki Czeskiej, Słowacji i Polski spotkają się w ten weekend w Koprzywnicy w szkole podstawowej im. Milady Horákové. W czasie trwania „KoprCom“ - u (spadkobiercy słynnych spotkań w Kolinie zwanych „Rakon“) przewidzianych jest wiele dyskusji, turniejów, konkursów, wideoprojekcji, a nawet spektakl teatralny.

Organizatorzy, wśród których jest wydawnictwo „Egmont“, liczą m.in. na przybycie fanów „Gwiezdnych Wojen“ (w sobotę będzie prezentowany ostatni ich odcinek), „Władcy Pierścieni“, ale też miłośników polskiej literatury fantasy, zapowiadają bowiem premierę książki Andrzeja Sapkowskiego „Narentum“. Bliższe dane www.cswu.cz/koprcon

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHOSŁOWACKI
♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu“, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

POMOGĄ W WYBORZE ZAWODU

Targi Edukacyjne

HAWIERZÓW (wak) - Ponad 50 szkół średnich i zawodowych prezentuje się w najbliższą środę, 19 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury „Reneta”, na IX Targach Edukacyjnych pn. „Wybór zawodu 2003”.

Absolwenci szkół podstawowych będą mogli przy stoiskach poszczególnych placówek szkolnych zapoznać się z ich ofertą dydaktyczną, specyfiką i zakresem danego kierunku nauki, a także porozmawiać z uczniami.

W spotkaniach uczestniczyć będą również doradcy Powiatowego Urzędu Pracy w Karwinie. Targi powinny pomóc uczniom dziewiątych klas w zorientowaniu się w ofercie szkół i wyborze odpowiedniej. Z naszych doświadczeń wynika bowiem,

iż mają oni sporo wiadomości teoretycznych, nie potrafią sobie jednak radzić w życiu i poruszać się na rynku pracy - mówi **Lida Filipowi** z karwińskiego UP.

Na giełdzie można też będzie zapatrzeć się w różne broszurki oraz obejrzeć kasety wideo reklamujące poszczególne szkoły.

Dodajmy, że podobna giełda szkół przebiegała już w Trzynie, zaś w najbliższych dniach odbędzie się Targi Edukacyjne również w Czeskim Cieszynie („Strzelnica”, 20. 11.), w Karwinie (Dom Dzieci i Młodzieży „Juventus”, 24. 11.) oraz w Orłowej (Dom Kultury, 25. 11.). Można je zwiedzać od godz. 10.00 do 17.00; w Cz. Cieszynie od godz. 11.00 do 16.00.

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

KONCERT CHÓRÓW W GRODKOWIE

W dniach 8-9 listopada br. w ramach współpracy MK PZKO w Skrzeczoni z zaprzyjaźnionym Towarzystwem Miłośników Grodkowa przebywał w tej miejscowości skrzeczński chór mieszany „Hasło”.

Chórzyści, których zakwaterowano w hotelu Gródek, mieli w trakcie pobytu m.in. możliwość obejrzeć wiatrak typu holenderskiego, ratusz z XVI wieku oraz zabytkowe domy na rynku. Ponad to „Hasło” zaprezentowało się w godzinach wieczornych w miejskim Domu Kultury na XVIII Dniach Elsnerskich. Znany i ceniony grodkowianin Józef Elsnier (1763-1854) był muzykiem, kompozytorem, a także nauczycielem Fryderyka Chopina.

Dyrektor Domu Kultury Stanisław Wieczorek serdecznie przywitał wszystkich obecnych na Dniach gości, przedstawicieli władz na czele z wicestarostą powiatu brzeskiego Zbysławem Bilem i burmistrzem miasta Grodkowa Markiem Antoniewiczem, a także członków chóru Hasło.

Na zagajenie imprezy trzy zespoły – miejscowy Chór Cecyliński Parafii św. Michała Archanioła, chór mieszany „Grodkowia” i skrzeczńskie „Hasło” – wspólnie zaśpiewały „Gaude Mater Polonia”. W ramach samego koncertu jako pierwszy przedstawił się Chór Cecyliński działający w Grodkowie od 1981 roku, który pod kierownictwem dyrygenta i organisty Stanisława Ożgi. Uświetnia on nie tylko parafialne uroczystości religijne, lecz również występuje w okolicach Grodkowa, a zaliczył także występy we Wrocławiu, Warszawie i Krakowie. Jako drugi dał próbkę swoich możliwości miejscowy chór mieszany „Grodkowia”, który od 1987 roku kontynuuje tradycję śpiewu chóralnego zapoczątkowane przez Józefa Elsniera. Chór działa pod batutą Małgorzaty Stoktosa. Warto dodać, że właśnie w tym samym dniu w godzinach popołudniowych zdobył on podczas Festiwalu Pieśni Patriotycznej w miejscowości Olaszanka pierwsze miejsce w swojej kategorii. W ramach współpracy Skrzeczonia z Grodkowem już czterokrotnie koncertował w Boguminie i okolicy – ostatnio podczas tegorocznych wrześniowych obchodów 30-lecia współpracy obu miejscowości.

Na zakończenie koncertu wystąpił skrzeczński chór mieszany „Hasło” pod batutą Ireny Szeląga. Na 30-minutowy program złożyły się piosenki ludowe, patriotyczne i folkloru południowo-morawskiego, całość uzupełniła słowem wiązującym Aleksandra Stądceczek. Udaną premierę w wykonaniu „Hasła” miała pieśń „Hymn Trzeciego Tysiąclecia” wybrana z Biblioteki Nutowej Koszalińskiego Oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska

przez skrzeczńską dyrygentkę, która w Koszalinie zaliczyła już 2 lata Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych. Pozycja ta (słowa i opracowanie muzyczne Mirosław Gałęski) została wykonana z solistami Aleksandrami Stądceczek, Bogusławem Czapkiem i Markiem Chorzempką. Serdeczne podziękowania należą się rychnaldziom – sopranistce Ewie Hrnčíř oraz tenorowi Władysławowi Ruskowi (również akompaniament fortepianowy), którzy gościnnie zasilili skrzeczński zespół.

Po występie przewodniczący skrzeczńskiego Koła Bogusław Czapek wręczył długoletniemu ofiarnemu prezesowi Towarzystwa Miłośników Grodkowa Józefowi Kośli srebrną odznakę Zasłużony dla Związku. Następnie przedstawiciele powiatu brzeskiego przekazali MK PZKO Skrzeczni i TMG pisemne gratulacje z okazji 30-lecia współpracy na niwie kulturalnej, sportowej i oświatowej. Członkowie Towarzystwa przekazali też skrzeczńskim sportowcom - uczestnikom rajdów kolarskich nad Jezioro Otmuchowskie oraz piłkarzom - okolicznościowe upominki (m.in. plakietkę wydaną z okazji 80-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego, a także 2 złotowe monety okolicznościowe wydane z okazji 25-lecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II). W ramach późniejszego spotkania towarzyskiego i wspólnej zabawy wszystkich trzech chórów wystąpiła część skrzeczńskiego zespołu estradowo-kabaretowego „Andrusi” pod kierownictwem Czesława Bugdola.

W niedzielne przedpołudnie gospodarze zorganizowali dla skrzeczńszczan interesującą wycieczkę autokarową do kopalni złota w miasteczku Złoty Stok. Uczestnicy zapoznali się z historią kopalni - od XIII wieku do roku 1962, w którym została ona zamknięta. Zwiedzili poszczególne sztolnie, obejrzeli podziemny wodospad. Dużą atrakcją było również zwiedzanie muzeum minerałów z całego świata. Przed odjazdem, podczas spotkania w Domu Kultury, wstępnie ustalono plan współpracy Koła z Towarzystwem na rok 2004. (D.G.)



- Powoli zaczynam rozumieć, dlaczego on chce ją zamordować!

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 15 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.00 Kolory życia (mag.)
- 5.55 Jak się żyje (dok.)
- 6.10 Świat motoryzacji
- 7.00 Sny ulicy (film dok.)
- 7.30 Sezamie, otwórz się!
- 8.00 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 8.10 Bajki babci
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Zamkowy duszek (film)
- 10.10 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
- 10.40 Tydzień w regionach
- 11.05 Nasza wieś (mag.)
- 11.25 Orkiestra dęta (mag.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Na pływalni z E. Erbenową
- 12.30 „Spona” (pr. public.)
- 13.10 Na rozdrożu (s.)
- 13.20 Film o filmie – Musze cię uwieść
- 13.35 Ushuaia Nature (s. dok.)
- 14.35 Moda - Ekstrawagancja
- 15.00 Nieproszony gość (film USA)
- 16.30 Oczarowani IV (s.)
- 17.25 Podróż po świecie wina (s. dok.)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Uśmiechy V. Tichánkowej
- 18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.40 Prognoza pogody
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Atlety roku (pr. rozryw.)
- 21.20 Mężczyźni w czerni (film USA)
- 23.00 Wiadomości
- 23.05 Bramki, punkty, sekundy
- 23.15 Szaleję za tobą VII (s.)
- 23.40 Losowanie „10” szczęśliwych
- 23.45 Przysięgi (film USA)
- 1.40 Kinobox (mag.)
- 2.00 Dalziel i Pascoe (s.)
- 3.30 Star Trek I (s.).

■ TVC 2:

- 5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
- 5.45 Czeski podróżnik (s.)
- 6.10 Wydarzenia ekonomiczne
- 6.25 Wiadomości STV
- 6.45 Wydarzenia w świecie
- 6.55 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Wielki Wóz (mag.)
- 9.00 Kursy językowe
- 10.00 Klucz (mag.)
- 10.40 Salon (mag.)
- 11.00 O czym szumią wierzy (film ang.)
- 12.25 Bakalarze 1997 (film czes.)
- 13.00 Kochany Bedřichu (film czes.)
- 14.20 Fantastyczne obrazy (s. dok.)
- 15.30 Ryder Cup 2002 (golf)
- 16.45 Buly (mag. sport.)
- 19.30 Euronews
- 20.00 Concerto Bohemia 2003 (koncert)
- 21.55 Ilustrowane felietony L. Vaculika
- 22.10 Filmopolis (mag.)
- 23.10 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
- 0.40 Wielka nocna muzyka
- 4.00 Lista przebojów
- 4.55 „Na Kłoboučku” (pr. muz.).

■ NOVA:

- 5.40 Teletubbies (s. anim.), 6.10 Ferda (s. anim.), 6.40 Pokemon (s. anim.), 7.05 Digimon (s. anim.), 7.30 Beyblade (s.), 8.00 Delfin Flip IV (s.), 8.50 ESO (lista przebojów), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Dzwonienie do Novy, 12.30 Mrówki przynoszą śmierć (film czes.), 14.05 Niewiarygodne przygody (s.), 14.35 Cabin Pressure (film USA), 16.20 JAG VII (s.), 17.20 Za wcześnie umierać (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Dobroty” (pr. rozryw.), 21.30 Grzeszna miłość (film USA), 23.45 Zabójcy (film USA), 2.05 Idź za swym sercem (film erot.), 4.00 Dzwonienie do Novy, 4.45 Doktor z gór (s.).

■ PRIMA:

- 8.00 NHL Power Week, 8.35 Salon samochodowy, 9.20 Latający lekarze (s.), 10.20 Strażnicy kosmosu (film USA), 12.15 Julie Lescaut (s.), 13.45 OP Prostějov (moda), 14.10 Bezlitosny pojedynek (film franc.), 15.50 Prima TV, 16.10 Dempsey i Makepeace (s.), 17.15 Morderstwo w hotelu Excelsior (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Si-ska V (s.), 21.10 Nieokrzesany Harry (film USA), 23.10 Sieć (film USA), 1.20 Ciemne miasto (film USA), 3.10 Ciernie (talk show).

NIEDZIELA 16 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.15 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 6.05 Star Trek (s.)
- 7.05 Bajki babci
- 7.30 Bajkowa niedziela
- 9.30 Wędrująca kamera (s.)

- 10.00 Obiektyw
- 10.30 Kalendarium
- 10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (serial)
- 11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Prognoza pogody
- 12.10 W jaki sposób
- 12.35 Na ekranie
- 13.05 Bajka
- 14.00 Ścieżki wiary (mag.)
- 14.40 Pęknięcia (s.)
- 15.05 Film o filmie – Liga wyjątkowych
- 15.20 Alexander Dumas starszy (film czes.)
- 16.35 W poszukiwaniu zaginionego czasu
- 17.00 Kierunek Europa: Przed wejściem (magazyn)
- 17.20 Szczęście domowe
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
- 18.50 Słowo świąteczne
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Prognoza pogody
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie Sportki
- 20.00 PF 77 (film)
- 21.55 Wydarzyło się...
- 22.10 Wiadomości
- 22.15 Bramki, punkty, sekundy
- 22.25 Foxfire (film USA)
- 0.10 Losowanie Sportki
- 0.15 Prawo rodzinne (s.)
- 0.55 Czeska soda (pr. rozryw.)
- 1.15 Tajemnice wojen (film dok.)
- 2.05 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 2.20 Podróżomania (s.)
- 2.50 Country Express Praga – Nashville
- 3.15 Nasza wieś (mag.)
- 3.35 Muzyka dęta
- 4.10 Tydzień w świecie
- 4.30 Ilustrowane felietony L. Vaculika.

■ TVC 2:

- 6.50 Wiadomości STV
- 7.05 Słowo świąteczne
- 7.10 Kierunek Europa: Przed wejściem (s.)
- 7.40 Pod korcem
- 7.55 Panorama
- 8.30 Kolory życia (mag.)
- 9.30 Forum europejskie
- 10.15 Z oczu do oczu (mag.)
- 10.45 Za Shakespearem z M. Hilskim
- 11.00 Filmopolis (mag.)
- 11.55 Uczciwi (film)
- 13.25 Niedostępne głębiny (film dok.)
- 14.15 Studio sport (mag.)
- 14.20 HCB Karwina – Chambery (Liga Mistrzów piłki ręcznej)
- 17.10 Dziewczyna z pistoletem (film włos.)
- 18.55 Tydzień w świecie
- 19.15 Euronews
- 20.00 Wieczór na temat - Naród sobie
- 22.25 Za Shakespearem z M. Hilskim
- 22.45 Dograne (sport)
- 23.30 Nocny Klub Filmowy – Serdecznie witamy (film niem.)
- 1.00 Filmopolis (mag.)
- 2.00 Spotkanie muzyczne
- 2.40 „Spona” (pr. public.)
- 3.20 Na ekranie
- 3.50 Tajemnice wojen (dok.).

■ NOVA:

- 6.10 Teletubbies (s.), 6.35 Ferda (s. anim.), 7.05 Pokemon (s. anim.), 7.30 Digimon (s. anim.), 8.00 Beyblade (s. anim.), 8.25 Delfin Flip IV (s.), 9.20 Złoty (mag.), 9.55 Stary (s.), 11.00 Diagnosta: Morderstwo V (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.45 Perry Mason (s.), 15.45 Turbo (s.), 17.25 Prognoza pogody, 17.35 Wszystko przed tobą (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Country estrada (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odlamki (pr. public.), 22.40 Tele Tele, 23.20 Miłose wybory (film USA), 1.10 Niewidzialny II (s.), 1.55 Cudzoziemcy (s. erot.), 2.50 Siódemka (pr. public.), 3.50 Odlamki (pr. public.), 4.45 Teletubbies (s. anim.)

■ PRIMA:

- 8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (rep.), 9.40 Madla z cegielni (film czes.), 11.45 Szkoła i rodzina (s.), 13.00 Niedzielną partia, 13.50 Wiercie - nie wiercie (s.), 14.45 Katastrofa lotu 4938 (film niem.), 16.45 Robbie Williams w Pradze (rep.), 17.05 Słodka niespodzianka (film niem.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dziś w jednym domu (s.), 21.35 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.40 Doskonała niania (film USA), 0.25 Łobuziak (film USA), 2.10 Niedzielną partia, 2.55 Królowe popu 2003 (koncert).

PONIEDZIAŁEK 17 LISTOPADA

■ TVC 1:

- 5.05 Na ekranie
- 5.35 Kinobox

- 5.59 Dzień dobry z TVC
- 6.50 Spowiedź
- 7.10 Historia bez końca (s.)
- 8.00 Baśń tysiąca i jednej nocy (film USA)
- 9.30 Sezamie, otwórz się (s.)
- 10.00 Papuga i skarb (dla dzieci)
- 11.35 Nie zastanawiaj się i kręć!
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Czutki (mag.)
- 12.30 Czarodziejskie przedszkole
- 13.00 Bajka
- 14.10 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
- 14.25 Uśmiechy (pr. rozryw.)
- 15.00 Kwiatek z okazji urodzin
- 15.50 Trzy życzenia (film)
- 17.30 AZ-quiz (teleturniej)
- 17.55 Pogoda
- 17.50 Report (aktualności reg.)
- 18.10 Historia bez końca (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wydarzenia, komentarze
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Szpital na peryferiach po 20. latach (serial)
- 21.05 Podróżomania (s. dok.)
- 21.40 Fakty
- 22.10 Wydarzenia, komentarze
- 22.15 Bramki, punkty, sekundy
- 22.25 Przyjaciele (s.)
- 22.45 Golf 2003
- 23.05 Pieśń dla Rudolfa III
- 0.28 Szczęście domowe
- 0.55 Sport w świecie
- 1.30 Bananowe rybki (talk show)
- 2.10 Muzyczne spotkania (koncert)
- 2.50 Paszkwil (mag.)
- 3.55 Księżna Ludmiła (rep.).

■ TVC 2:

- 5.10 Podróż po świecie wina (s.)
- 5.40 Bez ogródek
- 6.10 „Spona” (pr. public.)
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.05 Kalendarium
- 7.20 Chcę mnie?
- 7.35 Tydzień w świecie
- 7.55 Panorama
- 8.30 Mikrofon po lewej (film dok.)
- 9.30 Długie dopołudnie (film czes.)
- 10.25 Powrót niezaginionej syna (rep.)
- 11.25 AZ-quiz (teleturniej)
- 11.50 Jak jest teraz u was w domu?
- 12.40 Na rozdrożu (s.)
- 12.50 Niedostępne głębiny (s. dok.)
- 13.45 Crash Zone II (s.)
- 14.10 Madeline (film USA)
- 15.50 Dograne (sport)
- 16.30 Ilustrowane felietony L. Vaculika
- 16.45 Sława zwycięzcom (sport)
- 17.00 Sport w świecie
- 17.35 Wielki Wóz (mag.)
- 18.05 Tygodnik kulturalny
- 18.25 Media (mag.)
- 18.50 Film o filmie: Cztery piórka – próba honoru
- 19.15 Time out (sport)
- 19.40 Paddock – wyścigi konne
- 19.55 Stop (dla kierowców)
- 20.00 58. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Pražské jaro 2003”
- 21.25 Piękne zguby (talk show)
- 22.00 Klub filmowy – Barak (film ros.)
- 23.55 „Poprask” (mag.)
- 0.15 Armagedon: na skraju przepaści (film dokumentalny)
- 1.15 Terra musica (mag. muz.)
- 1.50 Na wieki w twojej pamięci (film dokumentalny)
- 2.20 Czeski podróżnik (dok.)
- 3.00 Worldnet
- 4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

- 5.40 Historie pisane przez Walta Disneya (film USA), 7.10 Magiczny miecz (film anim.), 8.40 Czarownice z przedmieścia (film czes.), 10.10 Wakacje dla psa (film czes.), 11.40 Babe: Prosiaczek w mieście (film austral.), 13.35 Rodzinne kłopoty referenta Trifsky (film czes.), 15.15 Skowronki na uwięzi (film czes.), 16.50 Pogoda, 17.00 Bounty (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.05 Ośmiorniczka (film ang.), 23.35 Życie seksualne Ziemian (film USA), 1.20 Miejsce zbrodni: Monachium (film niemiecki).

■ PRIMA:

- 8.00 Morderstwo w hotelu Excelsior (film czes.), 9.40 Ostatni wampir (film ang.), 11.35 Prima jazda, 12.25 Rodzina Kellygo (film USA), 15.00 Sycylijski klan (film franc.), 17.10 Rok komety (film USA), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV(s.), 20.55 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.00 Halifaxowa, psychiatra sądowy (s.), 23.55 Akta X II (s.), 0.50 Faktor PSI (s. kanad.), 1.45 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 15 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.15 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej: De Mono (mag.)
11.40 Moda jak pogoda (mag.)
12.00 Zabawy językiem polskim (teleturniej)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.25 Zwierzęta świata (s. dok.)
14.00 Amerykanin w Shaolin (film USA)
15.40 Złote przeboje DJ Bobo
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.10 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.05 Bob Budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Fatalna namietność (film USA)
22.25 Gwiazdy kontra gwiazdy (pr. rozryw.)
23.25 Rzeka śmierci (film USA)
1.10 Nieproszony (film USA).

■ TVP 2:

6.55 Studio urody (mag.)
7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
9.00 Drapieżcy (s. dok.)
9.30 Ojczyzna-polszczyzna (pr. prof. Jana Miodka)
9.50 Kręciola (dla młodzieży)
10.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
10.50 Flintstonowie (s. anim.)
11.20 Animals (mag.)
11.50 Agata (film USA)
13.30 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Wielka gra (teleturniej)
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.00 Ryzykanci 3 (reality show)
17.45 Ale Dwójka!
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Zbuntowany książę Harry (film dok.)
20.00 Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci - Kopenhaga 2003 (koncert)
22.00 Słowo na niedzielę
22.10 Panorama
22.30 Sport telegram
23.05 Pomo (film pol.)
0.25 Pułapka na męża (film USA)
2.15 W płomieniach (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.05 Tajemnica szyfru marabuta (rep.), 7.15 Jeź Kleofas (s. anim.), 8.00 Z życia Kościola (mag.), 8.25 Gramy dla Was, 8.45 Palce liżać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.45 Meg Ryan (s. dok.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.45 Księgozbiór (mag.), 12.45 Etniczne klimaty (mag.), 13.30 Era Basket Liga (mecz Astoria Bydgoszcz - Polonia Warszawa), 15.45 Klasa z klasą (teleturniej), 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziostatki (s.), 19.40 Podwodna Polska (rep.), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.40 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

■ POLSAT:

6.25 Studio Pucharu Świata, 6.55 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Włochy - Brazylia), 9.00 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Egipt), 11.00 Samo życie (s.), 12.30 Czarny pies czy Biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawienka (mag.), 14.00 Rodzina zastępcza (s.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.30 Fundacja Polsat, 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Pamięć absolutna (film USA), 1.20 Puchar Świata w Siatkówce Kobiet (mecz Polska - Egipt), 3.20 Eksperyment: Jasnowidz (mag.).

NIEDZIELA 16 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez między (mag.)
7.40 Papius (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.30 Siódme niebo (s.)
9.15 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)

9.20 Teleranek
9.45 Dyktando 2003
9.50 Gamebox (mag.)
10.20 Od przedszkola do Opola (dla dzieci)
10.55 Wybierz teledysk!
11.15 Dyktando 2003
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Książki na jesień (mag.)
12.20 Tydzień (mag.)
12.50 Dyktando 2003
13.15 Od przedszkola do Opola (dla dzieci)
13.35 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
14.05 Hallo Szpicbródka, czyli Ostatni wyścig króla kasiarzy (film pol.)
15.45 Forteca tygrysów (film dok.)
16.35 Trop sekret (mag.)
16.50 Dyktando 2003
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.25 Jaka to melodia? (teleturniej)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.15 Losowanie audiotele
22.25 Wybawca (film USA)
0.15 Mniejsze zło (film USA).

■ TVP 2:

6.50 Białe tango (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Nie tylko dla komandosów (mag.)
9.30 Paryskie Salony Marzeń (rep.)
10.25 Skarby świata (s. dok.)
11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Lotaryngii
12.00 Szachrajstwa Mordechaja Jonesa (film USA)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Studio sport (mecz towarzyski Polska - Serbia i Czarnogóra)
19.20 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozrywkowy)
19.50 Benefis Grzegorza Markowskiego (program rozryw.)
21.00 Tylko tato (s. dok.)
21.30 Jerzy Połomski, Krzysztof Majchrz: Gorączka (pr. M. Domagałik)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Pasożyt (teatr TV)
23.50 Werdykt (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Tajemnica szyfru marabuta (s. anim.), 7.10 Jeź Kleofas (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.25 Gramy dla Was, 8.45 Bab-skie gadanie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdzy), 11.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.45 Z życia Kościola (mag.), 13.10 Ale kino (mag.), 13.35 Pod górę (mag.), 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.35 Sprawa na dziś (s.), 15.00 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.30 Kurier, 15.45 Speed (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 To jest temat (rep.), 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziostatki (s.), 19.40 Liga Koszykówka (mecz ŁKS Łódź - PZU Polfa Pabianice), 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Bliżej prawa (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielnym magazyn sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Dekalog 7 (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy (s. dok.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smołki (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.25 Podaruj Dzieciom Słońce, 11.35 Indiana Jones w Hollywood (film USA), 13.25 Miss Polski 2003 (relacja), 15.35 Podaruj Dzieciom Słońce, 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Raport specjalny, 0.30 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 1.25 Magazyn sportowy, 3.25 Muzyka na bis.

PONIEDZIAŁEK 17 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.15 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Stoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.45 Kolory (dla dzieci)

10.00 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.25 Na kłopoty... Bednarski (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.30 Gladiatorzy II wojny światowej (s. dokumentalny)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.35 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.10 Szansa na życie (rep.)
14.25 Tajemnice podwodne (rep.)
15.00 Wiadomości
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Kontrowersje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (rep.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.40 Wrzuc Jedynekę
19.00 Tabaługa (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Miej oczy szeroko otwarte (film dok.)
21.25 Sensacje XX wieku (pr. Bogusława Wołoszańskiego)
22.20 Szept prowincjonalny (mag.)
22.45 Hit kultury (mag.)
23.15 Monitor Wiadomości
23.30 Biznes raport (mag.)
23.40 Dobre książki (mag.)
0.10 Dzieje mistrza Twardowskiego (film polski).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.40 Kangurek Hip-Hop (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziółka Matołka (serial anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Kabaret Moralnego Niepokoju przedstawia (pr. rozryw.)
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Smak Lotaryngii
11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Mroczny rycerz (s.)
14.30 To twoja droga (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.25 Muzykanci (film dok.)
17.35 Kostka cukru (film dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Śpiewanie na ekranie (teleturniej)
19.45 Jeden chrzest (rep.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s. dok.)
21.25 Wyznania lekarzy i pielęgniarów (film dokumentalny)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 997 (mag.)
23.10 Zabójstwo na zlecenie (film USA)
0.45 Ekstradycja 3 (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.45 Trylogia marsylska (s.), 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.35 Historia gospodarki światowej (film dok.), 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 Molly (s.), 15.45 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Program lokalny, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Kochankowie mojej mamy (film pol.), 0.40 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdzy).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (dla dzieci), 10.15 Bar bez granic (reality show), 12.30 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.35 Twój lekarz (mag.), 13.45 Wyścigi chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Pokemon (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Wulkan (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.10 Graffiti (pr. public.), B Bumerang (pr. public.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

KONTUZJE NĘKAJĄ SZCZYPIORNIŚTÓW BANIKA

Jutro Karwina - Chambery

Do Karwiny wraca szczypiorniak na najwyższym europejskim poziomie. W prestiżowej klubowej Lidze Mistrzów podopieczni trenera Jiřego Kekrta zmierzają się jutro z fransuskim zespołem S. O. Chambery. Początek meczu zaplanowano na godzinę 10.30. Telewizja Czeska tym razem nie pokaże bezpośredniej transmisji. W niedzielnym popołudniowym bloku sportowym wyemitowany zostanie tylko skrót tego meczu. Po trzech kolejkach karwiniacy z bilansem dwóch punktów – za zwycięstwo w 1. kolejce z chorwackim Metkovicem – zajmują trzecie miejsce w tabeli. Prowadzi z kompletem zwycięstw Chambery, przed szwajcarskim Winterthur. Na ostatnim miejscu plasuje się chorwacki Metkovic.

W październiku podczas pierwszej wzajemnej konfrontacji mistrz Francji na parkiecie w Grenoble pokonał drużynę Banika 34:26. - *Francuzi mieli związane wszystko na ostatni guzik* - powraca do przegranego spotkania 2. kolejki menedżer Karwiny Miroslav Pelech. - *Za bramką z premedytacją zabrakło siatek ochronnych, w związku z czym nasze kontrakti nie miały takiej siły rażenia, jak na własnych śmieciach w zwycięskim meczu z chorwackim Metkovicem* - stwierdził Pelech. Na pytanie „GL”, czy w Karwinie nie zaności się na odwet za dosyć nietypowe zachowanie Francuzów w pierwszym meczu, Miroslav Pelech odpowiedział krótko: - *Postaramy się pokonać Chambery w duchu fair play.*

Ciosy poniżej pasa to nie nasza specjalność.

Trenerowi Jiřemu Kekrtowi sen z#powiek spędza lista kontuzjowanych graczy. Po śródownym meczu Interligi, w którym Karwina uporała się we własnej hali z beniaminkiem rozgrywek Lounami, na urazy narzekają Michał Brůna i Dragan Mrakić. Wciąż niepewny jest też start Kamila Heinza, który wprawdzie na wczorajszym treningu był już do dyspozycji trenera, ale ostateczna decyzja w sprawie jego gry zapadnie dopiero w niedzielę. - *To szansa dla naszych młodych chłopców, by pokazali, na co ich stać. W meczu z Lounami w korzystnym świetle zaprezentowali się m.in. Rostislav Brůna i Sobol* - stwierdził Pelech. (jb)

SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■

WŁOSI NA KOLANACH, TERAZ PORA NA SERBIĘ I CZARNOGÓRĘ. Polska reprezentacja piłkarska rozegrała w środę świetne spotkanie przeciwko Włochom, pokonując wicemistrzów Europy 3:1. Już jutro czeka ją jednak kolejny towarzyski mecz, tym razem z Serbią i Czarnogórą. Wygląda na to, że na stadionie w Płocku wyjściowa „jedenastka” polskiej drużyny będzie znacząco różniła się od tej, która rozpoczęła grę z Włochami. Przede wszystkim, niemal całkowicie inaczej będzie wyglądać formacja defensywna. Jacek Zieliński zakończył karierę, Michał Żewłakow, zgodnie z umową, opuścił zgrupowanie i wrócił do klubu, a Jacka Bąka wykluczyła kontuzja kolana, która nie dała mu dotrzeć do końca meczu w Warszawie. Z Serbią zastąpią ich: Arkadiusz Głowacki, który na środku obrony zagra z Tomaszem Hajto oraz Marcin Baszczyński, który na prawej „flance” zagra za Żewłakowa. Bez zmian pozostanie pomoc, w ataku natomiast Maciej Żurawski zastąpi Grzegorza Rasiaka. Trenerzy głowią się również nad pozycją bramkarza. Początkowo Grzegorz Szamotulski miał zastąpić Jerzego Dudka, ale ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

CO SŁYCHAĆ?

PIŁKA NOŻNA - ZALEGŁY MECZ 13. KOLEJKI MŚLF: B. Ostrawa „B” – Bystrzyca p. Hostynem 2:0 (Magera, Staněk). TABELA końców rundy jesiennej w MŚLF i dywizyjnej grupie E zamieścimy we wtorkowym numerze „GL”. W dywizji do rozegrania pozostał jeszcze zaplanowany na jutro mecz Opawa B - Krawarze.

PIŁKA RĘCZNA - INTERLIGA: Karwina - Louny 31:21 (16:10). Bramki dla HCB: R. Brůna 5/1, Sobol 5, Bednařík, Laclavik, Szymanski po 4, T. Heinz 3/2, Mrakić, Kust po 2, Prokopec 1/1, Mrózek 1. Lokaty: 1. Karwina 22, 2. Dukla 18, 3. Preszów 17 pkt. (Ok)

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Jest coraz lepiej

W 17. kolejce I ligi hokeiści Hawierzowa pokonali na własnym lodzie Ołomuniec. Nie było wcale jednak łatwo. Goście w III tercji ruszyli do odrabiania strat i tylko pech przeszkodził im w uzyskaniu remisu w regulaminowym czasie gry. Coraz lepiej spisują się też gracze drugoligowej Orłowej. W środę rozgromili na wyjeździe 5:0 Blansko. Wczoraj po zamknięciu numeru „Orły” zmierzyły się na własnym lodzie z Gwiazdą Brno.

I LIGA: HAWIERZÓW - OŁOMUNIEC 3:2 (2:0, 1:0, 0:2). Bramki: Říha, Syřínek, Ivan - Fiala, Brančík.

Po raz ostatni w barwach Hawierzowa zaprezentował się napastnik Říha, który wraca do Litwinowa. Ten utalentowany napastnik zakończył przedwcześnie swoje gościnne występy w I lidze. Dla Hawierzowa to z pewnością duża strata, Říha należał bowiem do najlepszych zawodników w kadrze trenera Aleša Flašara. Właśnie Říha w 7. minucie podczas przewagi liczebnej mocnym strzałem zapewnił gospodarzom prowadzenie. W 17. minucie Pantery fetowały drugiego gola. Na 2:0 podwyższył Syřínek - z podania Kočary. Kolejny niezły występ zaliczył w środę wypożyczony z Trzyńca napastnik Ivan. W 23. minucie podwyższył on na 3:0. Goście ocknęli się dopiero w ostatniej odsłonie. Martin Vojtek skapitulował po raz pierwszy w 46. minucie. Obrońcy pozostawili bez asekuracji Fialę, który obniżył na 3:1. Grozą powiało w końcowych fragmentach meczu. W 59. minucie Brančík trafił na 3:2. Gospodarze szczęśliwie jednak dobrnęli do zwycięskiego finału. Chmelif w ostatnich sekundach te-

go emocjonującego widowiska trafił w stulepie bramki Hawierzowa – gościom zatem nie udało się w desperackim power play bez bramkarza sięgnąć po upragniony remis i wymusić dogrywkę. Sędzia Smeták, kary 1:4, wykorzystane 1:1, widzów 1474.

Lokaty: 1. Chomutów 45, 2. Beroun 39, 3. Jihlava 37,... 10. Hawierzów 16, 11. Trzebiec 16, 12. Prościejów 15, 13. Opawa 14, 14. Pisek 11 pkt. DZIŚ: Hradec Kralowé - Hawierzów.

II LIGA: BLANSKO - ORŁOWA 0:5 (0:1, 0:4, 0:0). Wszystko wskazuje na to, że kryzys w zespole orłowskim należy już do przeszłości. Goście przesądziły o wygranej w pierwszej i drugiej tercji. Bramki dla HCO zdobyli: 17. Petr Balajka, 22. Lický, 24 i 38. Gálgonek, 33. Dvořák. Przy stanie 0:4 doszło w zespole Blanska do zamiany golkeeperów. Bramkarza Žůrka zmienił Gajda. (jb, JK)

NASZA OFERTA

HOKEJ NA LODZIE - EKSTRALIGA: Trzyniec - Zlin (jutro, 17.00).

PIŁKA RĘCZNA - LIGA MISTRZÓW: Karwina - Chambery (jutro, 10.30).

PIŁKA NOŻNA - MISTRZOSTWA OKRĘGU: Krnów - Karwina (dziś, 10.15). I A KLASA - gr. B: Frydlant n. O. - Rychwałd (jutro, 13.00). MISTRZOSTWA POWIATU E-M: Gnojnik - Palkowice (dziś, 13.00) i Gródek - Ostrawica (poniedziałek 17. 11., 13.00).

RUGBY - EKSTRALIGA: Hawierzów - Bystrz (dziś, 15.00).

MNIEJSZOŚĆ MNIEJSZOŚCI NIERÓWNA

Dreptanie w miejscu?

PRAGA (bag) – „Czas wyciągnąć wnioski i przejść do konkretnych działań, nie powtarzamy się” – w takim mniej więcej duchu podsumowano trzecie z kolei Spotkanie Mniejszości Narodowych, które z udziałem 310 przedstawicieli różnych narodowości zamieszkujących RC oraz znawców problematyki z Czech i Słowacji odbyło się 13 i 14 bm. w Pradze.

Konferencja na temat „Wychowanie, edukacja i kultura w odniesieniu do mniejszości narodowych” nie przyniosła konkretnych rozwiązań istniejących problemów. Na sali obrad zabrakło pani minister szkolnictwa **Petry Buzkowej**, która miała zagać konferencję, władze repre-

zentował **Andrej Sulitka** z rządowej Rady d/s Mniejszości Narodowych.

Najwięcej czasu poświęcono tematyce Romów. Duże zainteresowanie wywołał referat o mniejszości niemieckiej. Okazuje się, że spośród 37 tys. osób, jakie liczy ta grupa, tylko 11 tys. posługuje się na co dzień dwoma językami, czyli jest bilingwicznych. Mówiono też o Słowakach, Węgrach, Bułgarach, Rosjanach. Coraz bardziej naglący staje się problem edukacji Wietnamczyków, Czechenów i innych imigrantów żyjących na terenie RC.

O nas, Polakach, padło zaledwie kilka słów, kilka danych statystycznych dotyczących liczby szkół oraz gazet i czasopism. Po wysłuchaniu referatów można było odnieść wrażenie, że polska grupa narodowościowa jako jedyna nie dąży do wtopienia się w naród większościowy i do zintegrowania kulturowego z większością. Wręcz przeciwnie -

różni się ona od innych znacznym stopniem samodzielności i dążeniem do zachowania odrębności.

Następne spotkanie w 2004 r. będzie poświęcone m.in. tematyce mieszanych małżeństw. Zostaną na nie zaproszeni również przedstawiciele agencji zajmujących się grantami, przewidziana jest też wymiana poglądów na temat zmian, jakie przyniesie obywatelom przystąpienie naszego państwa do Unii Europejskiej.

NAGRODY DLA ARENY I BEZRUČA ORAZ DLA SCENY POLSKIEJ TC

Mocny finalny gong

CZ. CIESZYN (kor) – Przedstawienie „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej w wykonaniu ostrawskiego Teatru im. P. Bezruča zakończyło w sobotę trzecią edycję Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska.

Uroczyste podsumowanie imprezy nastąpiło w Białej Galerii Teatru Cieszyńskiego. Tam również wręczono 3 nagrody, które przyznawało jury w składzie: **Marie Bokowa, Jan Hyvnar, Zuzana Jindrowa, Kazimierz Kaszper, Jiří P. Kříž i Emil Orzechowski**.

Nagrodę za najlepszy spektakl otrzymał ostrawski **Teatr Arena** za sztukę „Pse serce” wg opowiadania **Michała Bułhakowa**. Nagrodą za najlepszą kreację autorską oceniono **Markétę Viktorowú** z Teatru im. P. Bezruča za rolę w monodramie „Jordan” autorstwa **Ann Reynolds i Moiry Buffini**. Trzecia nagroda pozostała w Teatrze Cieszyńskim. Otrzymał ją aktor Sceny Polskiej **Ryszard Malinowski** za „pielęgnowanie języka i za wspaniałe podawanie wiersza **Moliera** w przekładzie **Boya-Zełńskiego**” (sztuka „Świętoszek”).

Za najważniejsze wydarzenie artystyczne tegorocznego festiwalu jury uznało jednak spektakl pozakonkursowy – sztukę „Rychlé šípy” na



podstawie książek **Jaroslava Foglara** w wykonaniu „Slováckého divadla” z **Uherskiego Hradiszcz**. - To było najlepsze przedstawienie tygodnia, po prostu - sama teatralna radość - powiedziała **Z. Jindrowa**.



▲▲ Członkowie jury III Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska. ▲ **Markéta Viktorová** z ostrawskiego „Bezruča”, laureatka nagrody za kreację aktorską w monodramie „Jordan”, dziękowała nie tylko jurorom, ale także reżyserowi **Januszowi Klimszy**.
Fot. JACEK SIKORA

MIESZKANIA ZAMIAST DOMU NOCLEGOWEGO

Mniejsze lepsze?

TRZYNIEC (man) – W tym roku przebiega remont byłego domu noclegowego, należącego dawniej do **IPS**. W jego wnętrzach powstają mieszkania małometrażowe.

Pierwszych 15 lokali oddano do użytku nowym lokatorom już w styczniu. Do końca roku ma powstać kolejnych 15. W przyszłym roku, po uporządkowaniu terenu wokół budynku – drugie tyle. W jego sąsiedztwie pojawi się też nowe boisko dla dzieci.

Na pierwszych 15 mieszkań sa-

morząd miasta uzyskał środki m. in. z dotacji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, na kolejnych 15 z Państwowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa.

Koszty budowy wszystkich 45 mieszkań wyniosą ok. 30 mln koron.

Bawmy się po polsku

REGION (db) – Wczorajszy wolny od pracy dzień wykorzystali zaolziańskie nauczycielki przedszkoli na pogłębianie własnej wiedzy i zdobywanie nowych doświadczeń. Metodyk **Janina Opluštil** z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowego przygotowała dla nich wyjazd edukacyjny do Polski.

Nauczycielki mogły nie tylko obserwować zajęcia pokazowe w przedszkolach w Cieszynie i Bielsku-Białej, ale też dokonać zakupów w ośrodku metodycznym. Ponadto odbyło się spotkanie z prezesem bielskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” **Wojciechem Dębowskim**. Przy organizacji wyjazdu pomogło finansowo również **TNP**.

NASZA ANKIETA

Jaki był ten festiwal?

■ ■ „Jak Pan(i) ocenia trzecią edycję Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska i co Pana(i) zdaniem należałoby w przyszłości zmienić, żeby ta impreza była jeszcze atrakcyjniejsza?” – z takim pytaniem „GL” zwrócił się w sobotę do uczestników uroczystego zakończenia pięciodniowego festiwalu w Białej Galerii Teatru Cieszyńskiego.

EMIL ORZECOWSKI – członek festiwalowego jury, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Wydało mi się, że organizatorzy festiwalu od początku jego istnienia robią wszystko, by był on rzeczywiście atrakcyjną imprezą. Przyjeżdżam do Cz. Cieszyńska co roku i zawsze znajduję co najmniej jeden, a bywa że i więcej spektakli, które mnie zaskakują. Tym razem takim odkryciem było dla mnie przedstawienie teatru z **Uherskiego Hradiszcz** – „Rychlé šípy”. Szkoda, że ten spektakl wystawiany był poza konkursem i nie mógł zostać nagrodzony, ale wszyscy byliśmy pod jego ogromnym wrażeniem. Na uwagę zasługiwał też sobotni spektakl Teatru **Lalek** z **Ostrawy** – „O rybaku i rybce” **Puszkina**. To piękna rekonstrukcja rosyjskiej kultury muzycznej, wizualnej itd. Naprawdę śliczne przedstawienie. I to jest bardzo ważne, że takie przedstawienia spotykają się ze sobą na festiwalu. Pomimo wszystko jednak poszerzyłbym jego formułę – niech to będą **Morawy i Śląsk** rozumiane bardziej luźno, szeroko. Im szerszy krąg przyjaciół, tym lepiej.

CZESŁAWA RUDNIK – redaktor „Zwrotu”

Festiwal jest na pewno imprezą potrzebną. Świadczy o tym chociażby pełna widownia na prawie wszystkich spektaklach. No, może mniej było widzów na przedstawieniach polskich, ale to inna sprawa. Ważne jest też to, iż na przedstawienia przedpołudniowe przychodzi młodzież ze szkół średnich i może dzięki temu obejrzeć najciekawsze realizacje teatralne w naszym regionie. Co mi trochę przeszkadzało – zarówno w tym, jak i ubiegłym roku – to fakt, że do oglądania niektórych bardziej kameralnych spektakli publiczność była zapraszana na scenę, część natomiast siedziała normalnie na widowni i balkonie.

Ciąg dalszy na str. 3

Serce w roli głównej

TRZYNIEC (s) – Kardiocentrum trzynieckiego Szpitala „Podlesie” urzęduje jutro w Domu Kultury „Trisia” piąte sympozjum dla lekarzy i średniego personelu medycznego z całego terenu Śląska i Moraw Płn. Uczestnicy sympozjum podzieleni zostaną na dwie sekcje. W pierwszej przedstawiony zostanie ogólny zakres możliwości terapeutycznych Kardiocentrum, natomiast sekcja druga skupi uwagę na niektórych specyficznych problemach w kardiologii. Odczyty uzupełnią cztery transmisje z dwóch sal operacyjnych ośrodka leczenia chorób serca w „Podlesiu” oraz z sali zabiegowej, gdzie leczy się arytmie serca. Ponadto uczestnicy piątego tzw. „Kardiodnia” obejrzą na telebimie usuwanie wady serca drogą nieoperacyjną.

POGODA

WTOREK - Pochmurno z opadami deszczu, w górach śniegu. Temperatura w dzień 5-9 st., nocą 4-0 st. C. Wiatr pld.-zach. 3-7 m na sek., w porwach do 15 m na sek.

ŚRODA - Pochmurno z deszczem. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą 9-5 st. C. Wiatr zach. 4-7 m na sek.

POLSKA MISJA ROLNO-SPOŻYWCZA W OSTRAWIE

OSTRAWA (mro) - O korzyściach współpracy transgranicznej po przystąpieniu do Unii Europejskiej, polityce rolnej Ministerstwa Rolnictwa RC, produkcji towarów rolnych i sposobach zapewnienia samowystarczalności, o odnawialnych źródłach energii pochodzenia rolniczego dyskutowano w piątek na seminarium dotyczącym przedsiębiorczości rolno-spożywczej „Na progu wejścia do UE”. Przebiegało ono w hotelu „Harmony”, a zostało przygotowane przez Czesko-Polską Mieszana Izbę Handlową w Ostrawie, Biuro Pełnomocni-

ka Rządu RC ds. Okręgu Morawsko-Śląskiego, Instytut Zootechniki z **Grodzka Śląskiego**, Czeską Izbę Rolną oraz Czesko-Morawski Związek Przedsiębiorców Rolnych.

Śląsk idzie do Unii

- W ostatniej fazie przygotowani do wejścia do Unii Europejskiej w obydwa krajach pod lupą znalazło się przestrzeganie europejskich norm branży rolno-spożywczej - powiedział „GL” zagajający seminarium **Piotr Czosnyka**, konsul

handlowy Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie. - Na seminarium rozmawialiśmy m.in. o tym, jakie skutki przyniesie rolnictwu likwidacja granicy. Już dziś wiadomo, że

znikną cła na artykuły rolno-spożywcze oraz reglamentacja importu. Pojawiają się jednak problemy z kwotami produkcyjnymi i spełnianiem standardów europejskich. Najprawdopodobniej - zdaniem **P. Czosnyki** - przedsiębiorstwa UE,

które wejdą na czesko-polski śląski rynek będą się „rozpychać”, uzasadniając swoją ekspansję koniecznością przestrzegania norm unijnych. - Musimy to sobie już teraz uźmysłować - dodał **Czosnyka**. Wskazał też na niedociągnięcia w zakresie prawodawstwa. Pomimo iż dyrektywy UE są znane, to przepisy wprowadzające je w życie znajdują się w fazie przygotowywania. Brakuje podstawowych ustaw podatkowych i dotyczących działalności gospodarczej.

Ciąg dalszy na str. 2

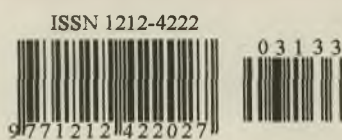
Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki - Sieć Księgarska »Matras« - MK PZKO im. A. Wawroza Trzyniec Taras

Wystawa Polskiej Książki

DOM PZKO im. Adama Wawroza Trzyniec Taras

Wystawie towarzyszy kiermasz książek

- środa 19 listopada 2003 w godz. 8.00 - 17.00
- czwartek 20 listopada 2003 w godz. 8.00 - 14.00



■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

10 - 16 XI 2003

● Z wizytą oficjalną w Kuwej-dzie bawił premier RP Leszek Miller.

● W Izraelu wybuchł skandal z powodu śmierci trzech noworodków i zachorowania kilkunastu innych, spowodowanej wadliwą odżywką dla dzieci. Odżywkę wyprodukowano w Niemczech.

● Podczas spotkania szefów czeskich partii koalicyjnych zdecydowano, że państwo wesprze służbę zdrowia kwotą 6,4 mld koron.

● 28 osób zginęło w zamachu samobójczym na kwaterę włoskich karabinierów w irackim mieście Nasirja. Wśród ofiar jest 19 Włochów i 9 Irakijczyków.

● Niedopuszczenie do reelekcji prezydenta George Busha w wyborach w 2004 r. uczynił „najważniejszym celem swego życia” amerykański multimiliarder George Soros.

● W wyniku wybuchu gazu w kopalni węgla we wschodnich Chinach zginęło co najmniej 50 górników.

● Prezydent Litwy Rolandas Paksas zostanie przesłuchany w sprawie domniemyanych kontaktów jego otoczenia z międzynarodowymi organizacjami przestępczymi – poinformował prokurator generalny po spotkaniu z prezydentem.

● Premier Polski Leszek Miller uczestniczył w obchodach Święta Niepodległości w obozie Babilon polskich wojsk w Iraku.

● Trzy osoby zatruty zostały śmierdzącymi wyziewami z szamba. Wypadek wydarzył się w Nadbużańskich Zakładach Przemysłu Skórzanego w Orchówkach (Polska).

● W Austrii przez trzy dni strajkowali kolejjarze.

● Siedmiokilogramowy worek z monetami na kupno biletu lotniczego do Madrytu dla byłego cara Bułgarii, obecnie premiera Symeona Sakskoburggotskiego, zebrali bułgarscy związkowcy, protestujący w Sofii przeciwko polityce rządu. Obalony car mieszkał w Madrycie przez 50 lat na emigracji.

● W zamachu bombowym na dwie synagogi w Stambule zginęło 20 osób. Rannych zostało ponad 250 kobiet, mężczyzn i dzieci, w tym wiele bardzo ciężko. Do zamachu przyznał się Islamski Front Bojowników Wielkiego Wschodu. Większość ofiar to muzułmanie.

● Warszawski sąd zakazał przeprowadzenia transmisji telewizyjnej i radiowej z super procesu sądowego dotyczącego tzw. afery Rywina.

● 12 osób zginęło, gdy załamał się trap przerzucony z nabrzeża francuskiej stoczni w Saint-Nazaire na burtę największego w historii statku pasażerskiego „Queen Mary 2”, zbudowanego w tej stoczni.

● Prezydent Serbii i Czarnogóry Svetozar Marović przeprosił nieoczekiwanie podczas swojej wizyty w Sarajewie za cierpienia, które jego kraj spowodował w Bośni podczas wojny w latach 1992 – 1995.

● Wskutek zderzenia się dwu śmigłowców wojskowych nad irackim Mosulem zginęło 17 amerykańskich żołnierzy.

● W Polsce aresztowano 12 wysokich oficerów armii pod zarzutem korupcji jakiejś mieli się dopuścić w związku z dostawami broni i materiałów dla potrzeb polskiego kontyngentu stacjonującego w Iraku.

● Policja w Brnie zatrzymała dwóch obywateli Słowacji, którzy próbowali sprzedać 3 kg materiałów radioaktywnych.

● Wybory prezydenckie w Serbii są - po raz trzeci z rzędu - nieważne, ponieważ do urn poszło mniej niż 50 proc. uprawnionych do głosowania.

● Wg wyników sondażu przeprowadzonego na zlecenie dziennika „Rzeczpospolita”, gdyby wybory prezydenckie w Polsce odbyły się dziś, Jolanta Kwaśniewska wygrałaby je, uzyskując 53-proc. poparcie.

● Próbe przemytu alkoholu wartego ponad 500 tys. złotych udaremnił celnicy, zatrzymując ciężarówkę, która miała popłynąć promem z Gdyni do Szwecji. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

NOWY ROZKŁAD JAZDY

Kupą taniej!

Od 14 grudnia w całej RC obowiązywać będzie nowy kolejowy rozkład jazdy. W sprzedaży powinien się pojawić już w ostatnim tygodniu listopada.

Za nowy rozkład jazdy w formie książkowej zapłacimy o 19 koron mniej niż w minionym roku. 60 koron kosztować będzie również elektroniczna wersja rozkładu CD IDOS, która w tym roku po raz pierwszy znalazła się w ofercie Czeskich Kolei. Jednak nie tylko za sprawą tanich rozkładów czescy kolejarze będą się starać przyciągnąć nową klientelę.

O walorach podróżowania pociągami będą chcieli przekonać przede wszystkim rodziny z dziećmi, oferując im wspólny bilet, tańszy od jazdy samochodem. Mowa tu o jednodniowym bilecie SONE+ wartości 130 Kč - do wykorzystania we wszystkich pociągach osobowych, oraz jego droższym wariantcie o wartości 360 Kč, uprawniającym do podróżowania również pociągami pośpieszными oraz ekspresowymi. Z biletu SONE+ może korzystać w sobotę lub w niedzielę maksimum pięć osób (z tego najwyższe dwie osoby dorosłe, pozostałe - do 15 lat). Przewoźnik nie wymaga, by osoby te były spokrewnione.

Koleje Czeskie zapewniają wprawdzie, że po wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy pociągi będą kursować w dotychczasowym zakre-

sie, niemniej nie obejdzie się bez zmian.

Nas zainteresowały te dotyczące połączeń z Polską. I tak na linii Polska - Austria zmieniać się godziny odjazdów pociągu EC 105/105 „Sobieski”. Z Warszawy do Wiednia pociąg ten wyruszy mniej więcej o pięć godzin później, z powrotem natomiast będzie wracać o trzy godziny wcześniej. W pociągach EC 130/131 „Polonia” zostaną wprowadzone nowe bezpośrednie wagony na trasie Warszawa - Wiedeń.

Nowe połączenie z Krakowem zapewni natomiast nocna „Silesia”. Na wniosek Polskich Kolei Państwowych zostaną natomiast zlikwidowane niemalże wszystkie połączenia regionalne między RC a Polską. Zachowane zostaną tylko dwie pary pociągów osobowych kursujących przez przejście graniczne Czeski Cieszyń - Cieszyń.

Również w naszym regionie przewoźnik nie zapowiada większych zmian. Z wyjątkiem tej, że zgodnie z nowym rozkładem, większa liczba pociągów będzie jeździć z Hranic na Morawach bezpośrednio przez Ostrawę Swinów aż do Cz. Cieszyna oraz z Jabłonkowa przez Hawierzów aż do Ostrawy. (sch)

Śląsk idzie do Unii

Dokończenie ze str. 1

Zdaniem konsula handlowego, polskie produkty na trwałe zagościły na czeskim rynku, wystarczy wspomnieć choćby o warzywach, mrożonkach czy wyrobach cukierniczych. Wzajemny obrót handlowy w

tej branży osiągnął w ub. roku blisko 10 proc. - To niezły wynik - podsumowuje Czosnyka.

Wspólnemu handlowaniu będzie nie tylko sprzyjać zanik granicy i w ślad za tym kontroli fito-sanitarnej, ale także: nieobecność bariery językowej, znajomość rynku sąsiada i logistyka. - Będzie taniej - stwierdza Czosnyka.

Irena Skrzyżala z Instytutu Zootechniki przykładą wagę do współpracy czesko-polskiej, która... jest możliwa i konieczna. Tym bardziej, że czeskie rolnictwo ma charakter bardziej wielkoprzemysłowy, a polskie bardziej indywidualny. Myślę, że nie będziemy rywalizować, w sensie zwalczania do upadłego konkurencji. Raczej będziemy na Śląsku budować nowe powiązania - dodaje.

SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW Z WŁADZAMI

Publiczne forum

TRZYNIEC (man) - Mieszkańcy będą mieli okazję porozmawiać z kierownictwem miasta na temat najbardziej palących problemów. Spotkanie odbędzie się w olędzychowickim pensjonacie w dniu 24 bm. o godz. 16.00.

W dyskusji zapowiadają udział przedstawiciele ratusza, członkowie samorządu oraz przedstawiciele Straży Miejskiej i Policji RC. Uczestnicy zostaną poinformowani m.in. o aktualnych problemach rozwoju ekonomicznego i o sprawach społecznych miasta, przede wszystkim jednak w dzielnicy Oldrychowice. Spotkanie jest otwarte dla wszystkich mieszkańców, szczególnie zapraszani są jednak mieszkańcy Oldrychowic.

ŚWIĘTO PAŃSTWOWE W UNIWERSYTECIE Wyczynem ku czci

KARWINA (sch) - Dzień Walki o Wolność i Demokrację, czyli przypadające na 17 listopada święto państwowe, studenci oraz wykładowcy miejscowego Wydziału Handlu i Przedsiębiorczości (OPF) potraktowali na sportowo.

Od wczoraj do środy w znajdujących się na terenie miasta placówkach sportowych przebiegają Dni Sportowe Dziekana OPF Karwina. Studenckie zmagania sportowe



Tym, co bili w tarabany

Jabłonkowscy pezetkaowcy od kilku już lat łączą doroczne zebranie członkowskie Koła z obchodami Święta Niepodległości Polski.

W niedzielę delegacja MK PZKO złożyła kwiaty pod Pomnikiem Legionistów i tablicą Józefa Piłsudskiego. W Domu PZKO natomiast odbyła się krótka akademicka, podczas której zaprezentowały się zespoły „Torka” (na zdjęciu) i „Lipka”. Zebrani wysłuchali też prelekcji dyrektora miejscowej PSP Bogusława Słowiozka. Przypominał on atmosferę listopadowych dni sprzed 85 lat oraz rolę Legionów i ludzi, którzy wnieśli największy wkład w odzyskanie przez Polskę niepodległości - m.in. Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Wincentego Witosa, Ignacego J. Paderewskiego.

Zebranie członkowskie poświęcone było jednak głównie ocenie tegorocznego Gorolskiego Święta. Uczestnicy podjęli też uchwałę o wzniesieniu przy należącym do Koła budynku na Mazurowicach murku przeciwpowodziowego. Tekst i fot. JACEK SIKORA

ZIMA NIESTRASZNA... NA PAPIERZE

Solą, piaskiem, żwirem

ORŁOWA (wak) - W zasadzie już 1 listopada zaczyna się w mieście „Akcja Zima”, która trwa do 31 marca następnego roku. Tak długo trwa okres wzmoczonej gotowości służb odpowiedzialnych za porzejezdność ciągów komunikacyjnych. W praktyce natomiast początek i koniec zimowej batalii na drogach zależy od warunków pogodowych - powiedziała „GL” Nataša Cibulkowa, rzecznik prasowy orłowskiego ratusza.

W tym roku miasto zostało podzielone na trzy strefy kolejności zimowego utrzymania dróg. W pierwszej, gdzie czarne nawierzchnie utrzymywane będą na bieżąco, znajduje się centrum oraz główne drogi przelotowe. W drugiej drogownicy powinni wkraczać do akcji po ustaniu opadów śniegu. Do trzeciej strefy będą kierować sprzęt niezaangażowany w strefach I i II.

Usługi Techniczne Miasta Orłowa

wej, którym Urząd Miejski zlecił wykonanie prac związanych z „Akcją Zima”, mają pod opieką 155 km jezdni, z tego 60 pierwszej kategorii. Do likwidowania śliskiej nawierzchni z jezdni i ulic stosowany będzie przede wszystkim specjalistyczny sprzęt do rozsypawania soli lub piasku oraz spryskiwania roztworem soli.

Drogowcy twierdzą, że jeśli nie będzie gwałtownego ataku zimy, to powinni sobie poradzić. W przypadku kataklizmu do akcji skierowane zostaną dodatkowe siły i środki.

NIEBEZPIECZNE ZAKRĘTY PRZESZŁY DO HISTORII

Droga wolna

WĘDRYŃIA (man) - W tych dniach finiszuje remont mostu na odcinku drogi między przystankiem kolejowym i szkołami. Pod koniec miesiąca zostanie oddany do użytku.

Prace na 300 m odcinku drogi ruszyły w czerwcu. W ich ramach zlikwidowano niebezpieczne zakręty i zbudowano nowy most. Obok drogi pojawił się chodnik, prowadzący od krzyża w kierunku szkół podstawowych.

Koszty całej inwestycji wyniosły ok. 20 mln koron. Wydatki związane z budową mostu i wyrównaniem drogi pokrył Zarząd Dróg okręgu morawsko-śląskiego, środki na nowy chodnik w wysokości 300 tys koron wyłożyła gmina.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Samochód dla mistrza

Piotr Cyrklaff z Bydgoszczy zdobył w XI Dyktandzie tytuł Mistrza Polskiej Ortografii i wyjechał ze Śląska samochodem wartości 35 tys. złotych. Jako jedyny spośród kilku tysięcy osób nie popełnił w trudnym dyktandzie autorstwa prof. Walerego Pisarka ani jednego błędu.

Drugie miejsce zajął Aleksander Meresiński z Kielc, trzecie Patrycjusz Piławski z Wodzisławia Śląskiego.

Concorde sprzedany

Dom aukcyjny Christie's sprzedał w Paryżu 218 pamiętek z ponaddziesięciogłosowego francusko-brytyjskiego Concorde'a i uzyskał za nie 3 288 633 euro.

Najwyższą cenę, 480 099 euro, uzyskał znany, skierowany do dołu, nos samolotu, który został sprzedany trzydzieści razy drożej, niż wy-

nosiła ceną wywoławczą. Silniki o sile ciągu 17 tys. ton każdy nie spełniły oczekiwań i zostały nabyte za 151 i 117 tysięcy euro, podczas gdy cena wywoławcza wynosiła 60 tys. euro.

Nabywcę znalazło też tak rzadkie urządzenie jak „machometr” (prędkość samolotu mierzona była w machach), który zapłacił za nie 94 tys. euro.

Ale dowcip...

Halle Berry wyglądała olśniewająco, kiedy przybyła na premierę filmu „Gothica”. Ubrana w pomarańczową suknię laureatka Oscara wzbudziła zachwyt fotoreporterów. Jakże była skonsternowana, kiedy bramkarze nie uznali jej zaproszenia.

Berry starała się jak mogła przekonać nieugiętych ochroniarzy, że gra w filmie główną rolę. Nie dali się przekonać. Na ratunek przyszedł

jej Ashton Kutcher, wyjaśniając, że to tylko żart.

Kutcher, przyjaciel Demi Moore, reprezentował na premierze filmu program MTV „Punk'd”, znany z wrabiania gwiazd w niezręczne sytuacje. Bramkarze brali udział w dowcipie zaaranżowanym na użytek programu, którego ofiarami byli już m.in. Justin Timberlake, Pink i Kelly Osbourne.

Ach, ten alkohol

O tym, że alkohol naprawdę szkodzi zdrowiu przekonał się ostatnio gitarzysta grupy The Libertines, Carl Barat. Muzyk, który przez cały dzień sączył drinki, przewrócił się w drodze do wanny i trafił do szpitala.

Barat poczuł się zmęczony, ponieważ cały dzień ciężko pracował nad nagraniami do nowego albumu formacji. Postanowił zatem, że zrelaksuje się kąpielą. Przesadził jed-

nak z ilością wypitego alkoholu i zanim doszedł do wanny, stracił równowagę i dotkliwie się potłukł. Stracił nawet przytomność.

Na oddział chirurgiczny trafił dopiero następnego dnia, po wytrzeźwieniu. Tam okazało się, że Barat ma pęknięcie kości policzkowej i uraz oka.

Kaczuszki na start

Wielki Wyścig Kaczuszek odbył się w Singapurze. W tegorocznym, szóstym już wyścigu, zmierzyło się blisko 100 tys. kaczuszek. Gwoli ścisłości, chodzi o zwierzątka gumowe.

Wyścig był imprezą charytatywną. Kaczuszki zostały wcześniej opłacone przez darczyńców. Każda z nich miała swój numer.

Właściciel najszybszej kaczuszki otrzymał samochód, zaś dochód z imprezy został przeznaczony na cele dobroczynne.

WSPÓŁDZIAŁANIE CZESKICH I POLSKICH SŁUŻB RATUNKOWYCH

Jak sąsiad z sąsiadem

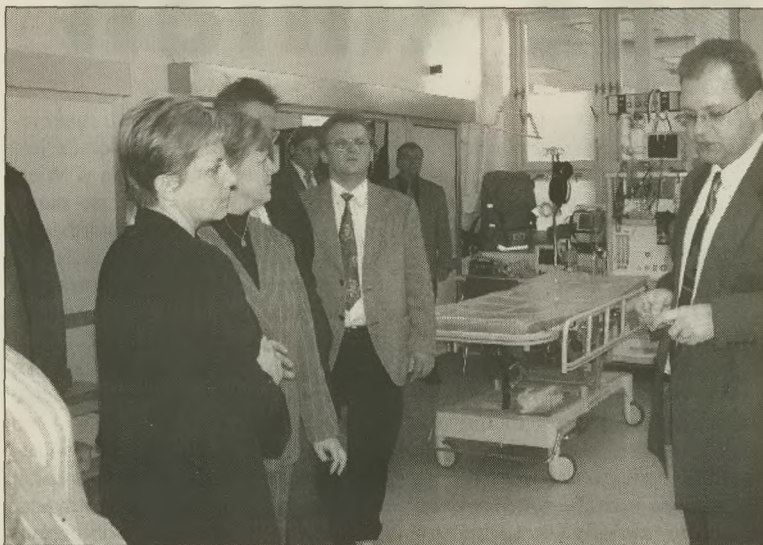
Możliwości współpracy przygranicznych służb ratunkowych i ich koordynacji w przypadkach niecierpiących zwłoki omawiali w uł. czwartek i piątek specjaliści Morawsko-Sląskiego Urzędu Okręgowego oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach podczas konferencji przebiegającej po polskiej i czeskiej stronie granicy.

OSTRAWA (mro) - Po obejrzeniu dyspozytorium centrum zarządzania kryzysowego w Ustroniu, szpitala wojewódzkiego w Bielsku-Białej oraz symulowanej akcji ratunkowej w warunkach górskich uczestnicy spotkania spędzili piątek w Ostrawie. Tu zapoznali się z pracą Terytorialnego Centrum Ratownictwa straży pożarnej i pogotowia ratunkowego w Ostrawie Zabrzegu oraz z zasadami działania Centrum Zintegrowanego Systemu Ratunkowego policji. Odwiedzili również oddział pogotowia ratunkowego Szpitala Akademickiego z Polikliniką w Ostrawie Porubie.

- Celem spotkania było precyzyjne określenie barier administracyjnych i prawnych, hamujących udzielanie wzajemnej pomocy w nagłych wypadkach - powiedział „GL” Jacek Czaplą, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej SUW w Katowicach. Owocem konferencji będzie stworzenie grup roboczych - ochrony zdrowia, zarządzania kryzysowego, strażaków, które opracują w szczególności możliwości współpracy i blokujące ją przeszkody. Idzie o takie zakresy problemów, jak: wykorzystanie sprzętu czeskiego na terytorium polskim i odwrotnie, opłata ubezpieczeń zdrowotnych, przepływ informacji czy

transport przez granicę osób chorych. Drogę współpracy przetarli już częściowo strażacy czescy i polscy, którzy nawiązali kontakty robocze w 1992 r. i dysponują obecnie międzynarodowymi przepisami normującymi tę współpracę oraz precyzującymi kwestie związane z odpowiedzialnością finansowo-prawną.

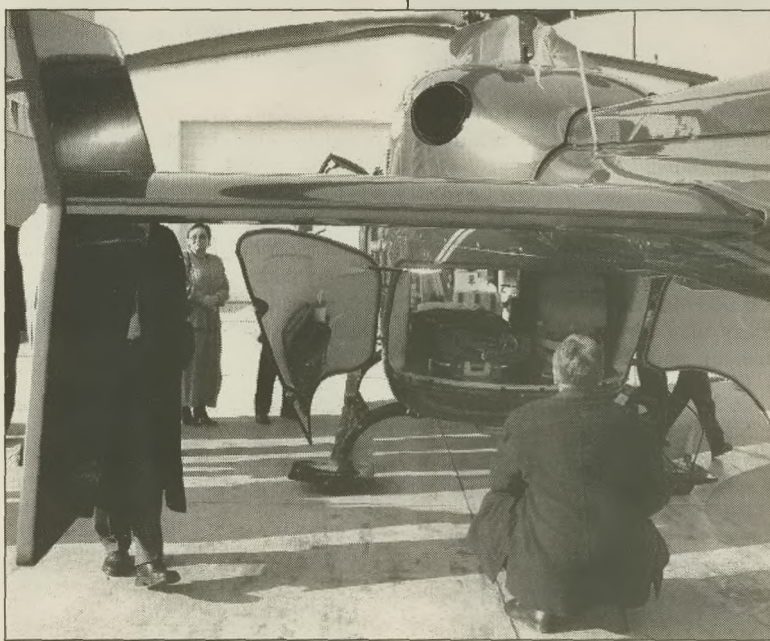
Do kwietnia 2004 r. grupy robocze powinny skonkretyzować przy-



▲ Po oddziale ratunkowym Szpitala Akademickiego z Polikliniką oprowadzał czeskich i polskich specjalistów służb ratowniczych Jiří Bílek, szef oddziału.

◀ Zainteresowanie specjalistów służb ratunkowych wzbudził heliport i wyposażenie helikopterów w Terytorialnym Centrum Ratownictwa w Ostrawie Zabrzegu.

Fot. Archiwum Urzędu Okręgowego w Ostrawie



jęte na konferencji wnioski. Ich wcielenie w życie mogłoby być finansowane ze środków Unii Europejskiej.

Dodajmy, że konferencja odbywała się w ramach realizacji umowy o współpracy, zawartej przed dwoma laty między okręgiem morawsko-sląskim i Śląskim Urzędem Wojewódzkim w Katowicach.

NASZA ANKIETA

Jaki był ten festiwal?

Dokończenie ze str. 1

W rezultacie jednak nie wszystko można było zobaczyć. Warto by chyba pomyśleć o wystawieniu takich sztuk w innej sali. Cieszy mnie natomiast, że dzięki festiwalowi czeska publiczność przyjeżdżająca do Cz. Cieszyńska dowiaduje się, że tu istnieje Scena Polska. Może zachęci ją to do zawitania na jej spektakle poza festiwalem?

KAROL SUSZKA - dyrektor Teatru Cieszyńskiego i główny organizator festiwalu

Festiwal był, moim zdaniem, udany i cieszę się już na przyszły rok. Tak samo zresztą jak cały nasz teatr, który zawsze żyje tą imprezą. Pracownicy Teatru Cieszyńskiego podczas festiwalu z przyjemnością siedzieli w teatrze codziennie do godz. 4.00-5.00, bo wiedzieli, że ich praca ma sens, że jutro znów będzie pełna sala. Ten festiwal po prostu dodaje nam ducha i siły.

A zmiany? Na pewno jest co zmieniać. Na przykład w przyszłych edycjach chcielibyśmy, żeby w konkursie brały udział także teatry gościnne. Będziemy się też starać kontynuować konferencje naukowe, ale musimy zadbać o to, żeby uczestniczyły w nich więcej osób odpowiedzialnych za kulturę w poszczególnych gminach.

ALEKSANDRA HUMEL - Filia Uniwersytetu Śląskiego w Cieszyźnie

Ten festiwal jest na pewno bardzo ważnym wydarzeniem kulturalnym. Właśnie dlatego, że chodzi o festiwal Moraw i Śląska i że odbywa się właśnie w Cz. Cieszyźnie, w miejscu, w którym spotykają się nie tylko Morawy i Śląsk, ale znacznie więcej regionów. W związku z tym mała dygresja - być może inny czesko-cieszyński festiwal teatralny, „Na granicy”, będzie trzeba zmienić na festiwal „bez granic”? Ale powróćmy do Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska. Bardzo ważne jest również to, że występujące na nim zespoły działają właściwie społecznie, grają za minimalne honorarium. W czasach, kiedy światem rządzi pieniądź, jest to sprawa godna wielkiego uznania i pochylenia głowy.

PETR PĚNKAVA - aktor Sceny Czeskiej Teatru Cieszyńskiego

Nie mogłem, niestety, wziąć udziału w poprzednich edycjach festiwalu, czego bardzo żałuję. Za to trzecia edycja imprezy po prostu mnie zaskoczyła i starałem się być na wszystkich przedstawieniach. A co bym zmienił? Na pewno należałoby pomyśleć o zapewnieniu przerwy między przedstawieniami - bo spektakl przedpołudniowy rozpoczyna się o godz. 10.00, a wieczorny dopiero o 19.00. Dla człowieka, który do Cz. Cieszyńska przyjeżdża wyłącznie na festiwal i nikogo tu nie zna, to za dużo wolnego czasu...

JIRÍ P. KRÍŽ - członek festiwalowego jury, krytyk teatralny - „Právo”

Doceniam przede wszystkim to, że poziom trzeciej edycji festiwalu był bardziej wyrównany. Organizatorzy więcej uwagi poświęcają obecnie doborowi spektakli konkursowych, dzięki czemu nie było w tym roku żadnej wyraźnej klapy. Jeśli chodzi o przyszłe edycje, rozmawialiśmy już na ten temat podczas obrad jury. Doszliśmy do wniosku, że trzeba zrobić wszystko, by treść festiwalu odpowiadała jego nazwie. Na Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska powinny się zatem w Czeskim Cieszyńsku pojawiać także zespoły ze Zlina, Olomuńca, a nawet z Bma. Mając do dyspozycji więcej teatrów, można by zapewnić tę codzienną kilkugodzinną przerwę, którą wielu festiwalowych widzów krytykowało. Sądzę, że spokojnie wytrzymałobyśmy trzy spektakle dziennie.

JACEK SIKORA

50 LAT ŚPIEWACTWA W BŁĘDOWICACH

Nostalgiczne klimaty

W niedzielne popołudnie błędowicki Dom PZKO rozbrzmiewał muzyką i piosenkami. Na 14. już z kolei Jesienne Mgły zaprosił 16 listopada wszystkich swoich sympatyków Mały Zespół Wokalny z Hawierzowa Błędowic.

Wypełniona po brzegi sala (ok. 200 widzów) była dowodem, że tradycja śpiewania i umiłowania dobrej muzyki jest tu wciąż żywa. Nieprzypadkowo jesienny koncert zbiegł się z pięknym jubileuszem 50-lecia zespołu.

Chociaż program Jesiennych Mgł był bardzo urozmaicony, ich głównym bohaterem i organizatorem całej imprezy był Mały Zespół Wokalny, obecnie śpiewający w składzie: **Danuta Bilan** (kierownik), **Waleria Pysko**, **Danuta Chmiel**, **Bogumiła Lugsch**, **Darina Krygiel** oraz **Edward Bilan**, **Bronisław Jeleń** i **Karol Cyż**, akompaniament **Weronika Ptak**. Roli przewodnika podczas jubileuszowego koncertu podjęła się **Lidia Pawlas**, która w swoim słowie wzywającym nierzaz porączyła nutkę wspomnień... Gorąco nagradzani oklaskami zespół wystą-

pił ze swoim tradycyjnym repertuarem, wykonując pieśni Moniuszki, Smetany i Schuberta.

Do udziału w koncercie organizatorzy zaprosili również młodzież: tańczyły przygotowane przez **Dagmar Owczarzy** uczennice PSP z Błędowic, były nastrojowe wiersze, piosenki, solo na klawecie (**T. Bilan**) i akordeonie (**M. Kaleta**). Jednak największe brawa zebrał za swój występ **Edward Bilan**, który przy akompaniamencie fortepianu brawurowo zagrał na ksylofonie, oryginalnym 19-wiecznym instrumencie. Nie zabrakło również „błędowickiego słownika” - **Aliny Farniej-Podskalskiej**, solistki opery ostrawskiej, która od dawna jest związana z zespołem. Tym razem wykonała m.in. wianek pieśni ludowych, po czym zaprosiła na scenę kolejnego gościa - kapelę „Kamraci” z towarzyszeniem sekcji śpiewaczej zespołu pieśni i tańca „Suszanie” (który także szykuje się do obchodów 50-lecia).

W finale oprócz braw i życzeń „stu lat” znalazło się miejsce na wyrażenie podziwu dla wytrwałości i zapału członków zespołu, szczegól-



▲ Mały Zespół Wokalny z Błędowic obchodzi w tym roku 50-lecie swej działalności śpiewaczej.

◀ Edward Bilan urozmaicił program koncertu brawurową grą na ksylofonie.

Fot. MAREK SANTARIUS

nie zaś dla pp. Bilanów, którzy od początku są jego motorem.

Było to wspaniałe niedzielne popołudnie, za które słowa podziwu i podziękowania wypada skierować zarówno pod adresem wykonawców, jak organizatorów i wszystkich uczestników.

(ren)

■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■

Prawdziwy, zaangażowany i ofiarny Zaolział musi mieć wyrobione zdanie na każdy temat, a ponadto powinien znać się na wszystkim. Te dwa warunki są bowiem niezbędne do tego, aby mógł publicznie zabierać głos. Idealną platformą, na której pozwala bliżnim smakować owoce swoich przemysłów, jest „Głos Ludu”. Pismo to, jak widać w winiecie, nosi podtytuł Gaze- ta Polaków w Republice Czeskiej i to w mniemaniu naszego mędrca daje mu wystarczający mandat do domagania się od redakcji, aby wszystko co on, Polak przecież i to z Republiki Czeskiej, raczy napisać, zostało natychmiast i bez skrótów wydrukowane. Redaktor jest dla niego tylko kimś w rodzaju urzędnika, który w okienku pokwituje odbiór materiału i przekaże do drukarni.

Ponieważ od niedawna na czeskim rynku medialnym istnieje także polskojęzyczna wkładka do telewizyjnego „Reportu”, nasz spec od wszystkiego został zmuszony do poszerzenia obszaru swojej erudycji o kolejne poletko. A zna się na telewizji jak mało kto. Najbardziej otóż denerwuje

go pisownia nazwisk pań redaktor. Taka na przykład Joanna Kulmowa zostałaby przez naszego eksperta uznana za prowokatkę, która publicznie podważa nasze starania. I to bynajmniej wcale nie dlatego, że jest poetką, tylko że w nazwisku używa końcówki oznaczającej w języku polskim stan zamążpójścia.

Nasz znawca idzie jednak dalej i wprost, po

Głos voodoo

nazwisku, dyktuje dyrekcyi TVC, kogo awansować, a kogo zwolnić. Pozostaje żywić nadzieję, że telewizja wysłucha jego sugestii i bijąc się w swe publiczne piersi niezwłocznie dokona wszystkich zalecanych zmian, a ich autora zatrudni jako generalnego konsultanta.

Nie wymieniam nazwisk panów, którzy swoimi przyczynkami w ostatnim Hyde Parku zainspirowali temat tego felietonu. Chętnie zacyto-

wałbym je w bardziej chlubnym kontekście. Choć staram się jak mogę, nie potrafię zrozumieć ich argumentacji. Przecież nawet małe dziecko wie, że żadna porządna gazeta nie drukuje wszystkiego, co przyniesie listonosz. Jak by to wyglądało, gdyby np. redakcja National Geographic była obarczana kalumniami za to, że nie publikuje fotek z wycieczki na Jaworowy, które nadesłał długoletni chociażby czytelnik-turysta? A co do polskiej pięciominutówki - przecież jej wydawcą nie jest żadne polskie stowarzyszenie społeczne, tylko instytucja państwowa i jeśli już, to do niej trzeba kierować słuszne czy niesłuszne pretensje.

Jeśli zaś ten stan rzeczy kogoś nie zadowala, zawsze może posłużyć się rytualnym obrzędem magicznym stosowanym w kulcie voodoo: sporządzamy figurkę nieulubianego redaktora i kłujemy ją igłą w dowolny organ. Redaktor po pewnym czasie poczuje. Metoda ta podobno na Haiti działa niezawodnie. Z Zaolzia na razie brak potwierdzonych danych.

MARIAN SIEDLACZEK

ROZMOWA Z JAROSŁAWEM KOŹMIŃSKIM, REDAKTOREM NACZELNYM „DZIENNIKA POLSKIEGO I DZIENNIKA ŻOŁNIERZA” W LONDYNIE

Misja bez zmian

Panie redaktorze, pełni pan funkcję redaktora naczelnego od pół roku. Jak pan określa zmiany, jakie w tym czasie zaszły w „Dzienniku”?

Jestem nowym redaktorem gazety, oficjalnie pełnię tę funkcję od pół roku. Stoi przede mną wiele problemów do rozwiązania, wynikających z wieloletnich zaniedbań. Choćby sprawa stałej kampanii reklamowej – szerszemu społeczeństwu nieznane są punkty dystrybucji „Dziennika”. Już w dniu rozpoczęcia pracy zwróciłem na to uwagę Radzie Powierników, w odpowiedzi usłyszałem obiegową opinię, że gazeta sprzedaje się w kilkudziesięciu „polskich miejscach”... Tymczasem dzisiaj punktów sprzedaży mamy ponad 500. Umyka to uwadze wielu osób.

Czy zwiększenie liczby punktów sprzedaży oznacza, że powiększył się również terytorialny zasięg gazety?

Gazeta jest kolportowana zarówno w Londynie, jak w wielu innych regionach Wielkiej Brytanii, a także za granicą.

Niestety, nie wszyscy nasi czytelnicy kupują gazetę. Przez 60 lat utarł się zwyczaj pożyczania jej sobie, co ma wpływ na wyniki finansowe. Tymczasem liczba Polonii w Wielkiej Brytanii wcale nie maleje. W ubiegłym roku wjechało tu około 210 tysięcy Polaków z kraju. Wielu z nich wróciło potem do Polski, ale część jednak została. Tych nowych potencjalnych czytelników „Dziennika Polskiego” mogło zostać w ubiegłym roku w Anglii 50, a nawet 100 tysięcy.

Jakie są następne najbardziej niezbędne zmiany w „Dzienniku”?

Kolejne najważniejsze i najpilniejsze zmiany w „Dzienniku” to: poprawa wizerunku marki i uaktywnienie sprzedaży. Wizerunek logo-marka „Dziennika” znany jest bowiem tylko najstarszemu pokoleniu Polaków i jest, niestety, nieobecny w polskich ogniskach życia społecznego, zarówno na poziomie instytucji i organizacji, jak klubów. Dziś przeciętny Polak w Anglii nie wie o istnieniu naszej gazety lub kojarzy ją wyłącznie ze starą emigracją, przez

co ona zdecydowanie traci i funkcjonuje jakby na uboczu. Podobnie jest z całym życiem polonijnym w Wielkiej Brytanii, tym, które za punkt odniesienia bierze lata czterdzieste czy pięćdziesiąte ubiegłego stulecia.

Wspomniał pan o najstarszym pokoleniu Polaków. Czy zgadza się pan z opinią, iż odbiorcami pism polonijnych na świecie są w coraz większym stopniu ludzie starsi?

Kondycja każdej gazety jest taka, jaka jest kondycja środowiska, do którego jest ona adresowana. Zgadzam się z tezą, że odbiorcami pism polonijnych w coraz większym stopniu stają się ludzie starsi. Ale konstatacja nie zwalnia mnie z obowiązku pracy nad gazetą.

W jaki sposób, pana zdaniem, można zwiększyć grono młodych czytelników?

Dziś „Dziennik” zwraca się również ku nowo przybyłym do Anglii Polakom oraz młodszemu pokoleniu diaspory, stroniącym dotychczas od polskości. Tym bardziej więc zależy nam na kontynuacji i rozbudowaniu najbardziej wartościowych

dokonań gazety. Chcemy być czytani przez wszystkich, czyli docierać do wszystkich polskich mieszkańców Wielkiej Brytanii oraz do Brytyjczyków o polskich korzeniach.

Ilu czytelników i jaki nakład ma dzisiejszy „Dziennik”? Co, pana zdaniem, należałoby uczynić, żeby faktycznie dotrzeć do wymienionych środowisk?

Naszą gazetę czyta codziennie około 30 tysięcy Polaków. Docieramy więc do stosunkowo dużego grona Polonii w Wielkiej Brytanii. Nie znaczy to jednak, że do wszystkich.

Dlaczego tak się dzieje? Zapewne dlatego, że od lat niezmieniana na większą skalę formuła pisma nie trafia dziś do wszystkich. Nie dotyczy to, niestety, tylko gazety. Jest to słabość całego środowiska, żyjącego wizjami sprzed kilkudziesięciu lat. Mimo wysiłków wielu zaangażowanych ideowo osób, szereg działań pozostaje na marginesie polskiej diaspory.

Zgadzam się, że odbiorcami przedsięwzięć kulturalno-społecznych są przede wszystkim ludzie starsi, chociaż niekiedy także tylko emeryci. Na pewno jednak nie są nimi ludzie młodzi, którzy dopiero zaczynają wkraczać w dorosłe życie.

W moim przekonaniu „Dziennik” powinien stać się platformą wszystkich dziedzin życia społecz-

nego i kulturalnego emigracji – i tej przeszłej, i tej obecnej. Współistnienie przeszłości i teraźniejszości na łamach „Dziennika” może doprowadzić do zniwelowania różnic generacyjnych – zresztą coraz słabiej dających znać o sobie w sferze polityczno-światopoglądowej...

Dziś, podobnie jak wiele innych powoływanych instytucji, nasza gazeta musi borykać się przede wszystkim z twardymi prawami rynku. Uważam, że szybkie spełnienie szeregu postulatów modernizacyjnych, które wymusza na nas rynek, przyczyni się do rozwoju gazety i zapewni jej bezpieczną przyszłość.

Czy zamierza pan cokolwiek zmieniać w treści i tematyce gazety?

„Dziennik” musi zmienić swoje oblicze, zmienić swoje priorytety, wśród których jednak naczelnym pozostanie służba Polakom przybyłym do Wielkiej Brytanii i tu żyjącym. Drugim ważnym dla nas zadaniem jest wspieranie propagandowych działań organizacji emigracyjnych i polonijnych.

Czy „Dziennik” może liczyć na pomoc czytelników?

Ważne jest zapraszanie, czy nawet prowokowanie swych czytelników do współpracy i... otwartej wymiany poglądów. Zakończył się przecież okres etosu niepodległościowego naszej emigracji, której wielką siłą były stworzone przez nią społeczne, kulturalne, oświatowe czy naukowe organizacje. Lata świetności tych organizacji należą do przeszłości. W tradycyjnych strukturach emigracyjnych nie ma ludzi zawodowo czynnych, aktywnych, szukających zmian i nowych rozwiązań.

Czy po przeprowadzeniu nieodwrotnych zmian w „Dzienniku” doszło do zaktywizowania się środowiska czytelniczego?

Mamy dziś nowych ludzi w redakcji, mamy też nowe rubryki. Udało nam się również zwiększyć objętość pisma, początkowo w wydaniu piątkowym, teraz także w czwartkowym. Docelowo chcielibyśmy, aby każde wydanie ukazywało się w większej objętości i w kolorze.

Podjęliśmy również próby wprowadzenia wkładek w języku angielskim. Robimy to nadal. Na naszych łamach ukazała się obszerna czterostronicowa informacja poświęcona Katyniowi. Po raz pierwszy bowiem w historii Anglii mówił o tym oficjalnie minister ds. europejskich, Denis McShane, który w imieniu rządu brytyjskiego przyznał, że sprawa ta faktycznie miała miejsce. Aby to odpowiednio nagłośnić w środowisku angielskim, przygotowaliśmy kolejną wkładkę. Dostaliśmy potem wiele listów i podziękowań, także od członków parlamentu angielskiego. Ostatnio była też kolejna wkładka, równa objętości gazety, dotycząca Polskiego Festiwalu w Bletchley Park.

Jakie są najważniejsze zagrożenia dla polskiej diaspory? I czy one zagrażają również gazecie?

Stagnacja, impas, inercja – to są, moim zdaniem, największe zagrożenia dla polskiej diaspory. Mamy bieżące w postaci znakomitych osiągnięć w przeszłości, ale brak jest działań bieżących, brak woli do przeprowadzenia zmian, dzięki którym w nowych czasach (a więc koniecznie w nowej formule) można byłoby chwalebnie zapisywać karty polskiej historii poza krajem...

Zależy mi, aby „Dziennik Polski” ukazywał się tak długo, jak długo będzie potrzebny środowisku polskiemu w Wielkiej Brytanii. Gazeta ukazała się po raz pierwszy 12 lipca 1940 roku. Ja jestem związany z „Dziennikiem” zaledwie od pięciu lat, ale z całym przekonaniem powtarzam wszystkim, że od założenia gazety w 1940 roku jej misja jest wciąż niezmienna: „Dziennik Polski” ma służyć wszystkim Polakom, którzy w Wielkiej Brytanii znaleźli swój drugi dom.

Rozmawiała
WANDA ZAJĄCZKOWSKA
(„Kurier Wileński”)

Drodzy Młodzi Czytelnicy!

Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki postanowiło, jak co roku, zorganizować konkurs czytelniczy jako imprezę towarzyszącą listopadowej Wystawie Polskiej Książki. Starsi uczniowie mają za zadanie przeczytać książkę Adama Bahdaja „UWAGA! CZARNY PARASOL”.

Ażebym młodszym nie było żal, proponujemy im uroczą książeczkę młodego polskiego pisarza Grzegorza Kasdepke pt. „KACPERIADA, opowiadania dla łobuzów i nie tylko”, która w roku 2001 została wyróżniona Nagrodą im. Kornela Makuszyńskiego. Na marginesie - Pan Grzegorz Kasdepke będzie gościem Wystawy Polskiej Książki. Odbędzie się kilka spotkań autorskich, na których można będzie poznać go bliżej i poprosić o autograf.

Konkurs „KACPERIADA” - będzie trochę nietrudyjny. Postanowiliśmy bowiem opublikować pytania na łamach „Głosu Ludu” oraz „Naszej Gazetki”, by dotarły one do jak najszerszej rzeszy młodych Czytelników.

Konkurs Czytelniczy dla Najmłodszych - „KACPERIADA”, przeznaczony jest dla uczniów klas I-V, a składać się będzie z dwóch rund po dziesięć pytań, które ukażą się na łamach wspomnianych pism.

Odpowiedzi prosimy przysyłać, najlepiej w jednym liście, pod adresem:

Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki
ul. Komenského 4
737 01 Czeski Cieszyn
(z dopiskiem „KACPERIADA”)

Ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi to **31. 12. 2003 r.**

Wśród najmłodszych uczestników, którzy prześlą poprawne odpowiedzi, rozlosowane będą ciekawe nagrody – książki, przybory szkolne itd.

Do zapoznania się z Kacperkiem i jego przygodami zachęcamy również przedszkolaków. Poproście panie nauczycielki, rodziców czy dziadków, by Wam przeczytali tę książeczkę, a później zilustrujcie którąś z przygód książkowego kolegi. Rysunki prześlijcie również pod adresem SPPK. Najlepsze prace zostaną wystawione w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie przy ul. Havlíčce 6, a ich autorzy otrzymają drobne upominki. Zapraszamy do lektury!...

JAN KUBICZEK



Pytania konkursowe

I RUNDA

1. Kto się „przeziębł”, charczał, coś w nim bulgotało, chlupotało? Dla przypomnienia podajemy, że skapywała z niego kropla po kropli, mętna woda...

- a) dziadek Iruś
- b) bałwanek
- c) kaloryfer

2. Co dostał mały bałwanek mieszkający na balkonie od św. Mikołaja?

- a) 0
- b) 35
- c) 18

4. Jak nazywa się pies z opowiadania pt. „Marchewkowy tort”?

- a) Psuj
- b) Faj
- c) Szarik

5. Kto zjadł w końcu czekoladowy tort w opowiadaniu pt. „Marchewkowy tort”?

- a) dziadek Iruś
- b) mama Kacpra – Magda
- c) pies

6. Jak miała na imię dziewczynka, która umiała kierować domowym ruchem, nie mogła jednak jeść czekoladowego tortu, ale tort marchewkowy?

7. Co robiła mama Kacpra – Magda, gdy Kacper poszedł do przedszkola?

- a) przewracała się z boku na bok i mówiła: Zostań, ja dzisiaj odprowadzę Kacperka...
- b) poszła do pracy
- c) poszła na zakupy

8. Kogo, ewentualnie co gra tata Kacpra w domowym teatrze?

9. Jak nazywały się potwory w opowiadaniu pt. „Strasza przygoda”, w którym dzielna Rączka wyruszyła przez ciemne Królestwo Ręka na spotkanie z księżniczką Rękawiczką?

10. Kto najwcześniej wstaje w domu Kacpra? (Jeśli nie możesz sobie przypomnieć zerknij na opowiadanie pt. „Pomyłka”)

- a) tata Kacpra
- b) mama Kacpra
- c) Kacper



Człowiek
prawy jest
zawsze
nowicjuszem
łacińskie

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 99

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Franciszek Nastulczyk

Dodaj

dodaj te słowa:
czas
brak miłości

ta suma
mniej zabija

Matki

maj jest miesiącem młodych matek
chodzą ubrane w suknie
chodzą ubrane w uśmiech
chodzą ubrane w tożsamość
swojej matki w maju

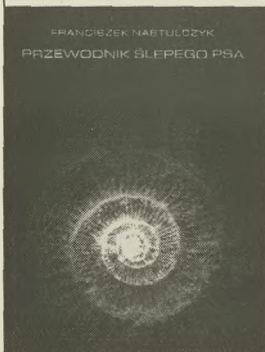
samotne młode kobiety
które jeszcze nie zdążyły
zostać matkami
siedzą na ławkach w miejskim parku
mają oczy ciekawych wiewiórek
kiedy zerkają znad książki
na aureole i wózki młodych matek
głodnym wzrokiem
przyszłych matek

Nadzieja

dwa psy przywiązane razem do płotu
patrzą
każdy w inną stronę

smutek w ich wzroku ten sam
i ta sama nadzieja
szybko gasnąca

(Wiersze z nowo wydanego
zbioru „Przewodnik ślepego
psa”)



Opracowanie graficzne:
Marian Siedlaczek

Czy powstanie śląski język literacki?

Pytanie postawione w tytule artykułu zostało wywołane dyskusją, która się przetoczyła w 1997 roku w czasopiśmie i dziennikach regionalnych i ogólnopolskich na temat narodu (narodowości) śląskiej, odrębności śląskiej kultury wobec polskiej, niemieckiej i czeskiej i możliwości awansowania dialektu śląskiego do pozycji języka literackiego.

To ostatnie zagadnienie w przeciwnieństwie do innych rozumiane jest dość mgliście i w gruncie rzeczy nie wiadomo, czy dyskutantom chodzi tylko o równouprawnienie dialektu śląskiego z innymi dialektami polskimi i obronę przed ponizaniem gwary śląskiej (głównie z powodu naleciałości niemieckich), czy o rozszerzenie kręgów społecznej komunikacji za pomocą gwary w sytuacjach i stylach dotąd zarezerwowanych wyłącznie dla literackiej odmiany języka (wypowiedzi publiczne w środowiskach masowych, w kościele, w szkole, w sklepie i urzędzie, a może też w dziełach literackich), czy o pełne usamodzielnienie się dialektu i przyjęcie wszystkich funkcji języka literackiego i przeciwstawienie go literackiej polszczyźnie. Wypowiedzi są, jak już zaznaczono, mało wyraziste i na ogół problemy językowe bywają używane jako argumenty na wykazanie narodowej (narodowościowej) odrębności Ślązaków. W tym kontekście nadaje się (lub chce się nadać) dialektom śląskim szczególne znaczenie, przy czym jedni, powołując się na słynne twierdzenie Brücknera, że gwary śląskie to czysty język Reja i Kochanowskiego (np. Jan Miodek), widzą w tych gwarach „najczystsze źródło polszczyzny”, inni znów dostrzegając bardzo szeroki zakres słownictwa niemieckiego w tych dialektach, byłiby skłonni wiązać je z językiem niemieckim (i z niemiecką kulturą), jeszcze inni - widzieliby język śląski jako samodzielny wytwór historyczny tutej-

szej ludności o kulturze pogranicznej, opartej na tradycji chrześcijańskiej: polskiej, czeskiej i niemieckiej uformowanej lokalnie, z odrębnymi cechami na Śląsku. Bez względu na powody, wszystkie wymienione poglądy dyskutantów o odrębności narodowej Ślązaków stawiają swój język na wyższym poziomie prestiżowym niż inne dialekty polskie, a nawet polszczyznę literacką, co się tłumaczy uwarunkowaniami historycznymi. Miejscowa gwara była oponentem wobec niemieckiego, wyrażała więc „wyższe wartości”, chociaż przede wszystkim była językiem rodzinnym, a więc komórki społecznej o bardzo wysokiej spójności, i służyła podstawowym celom komunikacji codziennej.

W powszechnej opinii rdzennych Ślązaków panuje dążenie, aby mieszkańcy Śląska - przybysze i niezasiedlani z dziada pradziada, a także Polacy zamieszkali w innych regionach, pozwolili im na używanie gwary miejscowej (czyli „godania po naszymu”) w jak najszerszych kontaktach, co zresztą chyba już stało się regułą, a o czym informuje Antonina Grybosłowa (1997):

Po naszymu mówi się w mieście kilkusetletnim (miejsce), mówią tak ze sobą swoim niezależnie od wykształcenia (kto). A więc np. swoim językiem (nie chcemy już używać terminu gwara) mówią studenci Uniwersytetu Śląskiego w klubie, kawiarni, uczennica VIII klasy w pociągu między Gliwicami a Katowicami (jadąc pod opieką nauczyciela), studenci anglistyki omawiają po śląsku prowadzenie zajęć z literatury staroangielskiej. Tak też zachowują się nauczyciele w pokojach nauczycielskich, lekarz i pielęgniarka w gabinecie i w poczekalni, fryzjerki i sprzedawczynie w „salonach” fryzjerskich i odzieżowych, sztygar i jego podwładni w kopalniach, jeżeli tylko nadawcę łączy znajomość tego właśnie kodu. Obec-

ność osób trzecich, które łatwo zidentyfikować jako obce, nie zawsze wymusza zmianę kodu na ogólnopolski - np. w miejscu tak publicznym jak wagon kolejowy.

Śląski sposób mówienia („po naszymu”) w opinii ankietowanych - jest podstawową cechą Ślązaków, najważniejszym wyróżnikiem śląskości (tak sądzi 90% respondentów odpowiedniej ankiety). (cdn.)

WŁADYSŁAW LUBAŚ

(Referat wygłoszony na III sesji śląskoznawczej pracowników naukowych, studentów i gości Wydziału Filologicznego UŚ w Katowicach. Prof. dr hab. Władysław Lubaś jest wybitnym polskim językoznawcą.)

Nad kartami zapisu jednej rozmowy Zakochany w Zaolziu pedagog-literat (2)

Do obrania zawodu nauczycielskiego skłonił Sajdoka Jan Kotas, bardzo wtedy ceniony pedagog i działacz społeczny. Poza nim w orłowskim gimnazjum uczyli m.in.: Gustaw Fierla (malarstwo) i Józef Niemiec (język polski). - Taki Niemiec potrafił cały rok uczyć Mickiewicza, przeprowadzać analizy. Uważam, że dokonał więcej w zakresie wychowania patriotycznego, niż gdyby zajmował się omówieniami czy innymi autorami. Bo patriotyzm musi być na utworze robiony - wspominał.

G. Sajdok zaczął uczyć po odbyciu służby wojskowej - w 1958 r. Trafił do położonej przy szlaku na Sławiczkę szkoły Na Kamieniu w Dolnej Łomnej. Po roku przeniósł się jednak do Karpętnej, gdzie awansował na dyrektora. Z placówką tą związany był praktycznie przez całe swe zawodowe życie. Pracy zawodowej poświęcił się bez reszty, w pierwszych latach nie utrzymywał żadnych kontaktów nawet z kolegami ze studiów, którzy przymierzali się do kariery literackiej. Stąd brak jego nazwiska w pokoleniowym debiucie poetyckim Pierwszy lot. Wystartował dopiero w antologii humoru i satyry Mrowisko w 1964 r., jako autor krótkich utworów prozatorskich.

Na pytanie, jak ocenia społeczność zaolziańską odparł pytaniem: - Mam odpowiedzieć i jako pedagog, i jako pisarz?... Bo ja nie mogę odzielić tych dwóch sfer. Zresztą... w literaturze zaolziańskiej dominują właśnie nauczyciele... Jego opinia była jednak osobiście wstrząsająca: - Nasze społeczeństwo żyje w mniejszości i dlatego jest dla niego bardzo ważne dochodzenie do dóbr materialnych. Stąd na konsumpcję dóbr kulturalnych nie zawsze mu starczało - powiedział i dodał dość nieoczekiwane: - Na Śląsku Cieszyńskim zaakceptowało Bezrucza bardzo wielu ludzi, w tym zwłaszcza wszyscy ci, którzy zmienili sobie narodowość. Bo on usprawiedliwiał ich przejście z narodowości polskiej na czeską.

Najobszerniej wypowiadał się na temat pracy pedagogicznej. Oto fragmenty.

- Dzisiaj rola pedagoga na tym terenie musi wyglądać inaczej. Akcentowanie patriotyzmu już się nie sprawdza. Nie tędy droga. Liczy się jednostka ludzka. Dzieciom trzeba dać możliwość wyboru. Kształtować w nich stosunek do innych ludzi, do człowieka. Najważniejsze, żeby człowiek pozostał sobą. Realia są, jakie są. Właściwie niezmienne.

Różnicę między pedagogami ze szkoły w Ostrawie i Orłowej a dzisiejszymi można by ująć tak: tamci byli lepszymi metodykami, lepiej czuli dziecko, dzisiejsi w ogóle nie czują dziecka. Skąd się to u nas wzięło? Myślimy mieli już do trzeciej klasy praktykę w orłowskiej szkole, to była ćwiczeniówka, a wśród dawnych profesorów było więcej osobowości. A potem?... Kontakt nauczyciela z dzieckiem został zabity przez szkołę socjalistyczną. Przez to, że każdy nauczyciel po wejściu do klasy musiał zapisać na tablicy temat lekcji, cel lekcji, a potem sprawdzić zadania. Są to prawidłowe założenia, ale realizowane bezwzględnie - otepiają ucznia. Dzisiaj uczeń chce mieć możliwość wyboru. Daje mu się niejako propozycje tematyczne, następnie przeprowadza się głosowanie. Dzieci mają poczucie, że tworzą lekcję.

Uważam się za dobrego nauczyciela. Bardzo wiele mi dało ukończenie później Wydziału Pedagogicznego, a następnie wyjazdy do Polski. Właśnie w Polsce zyskałem to, co w tym zawodzie i w pracy pisarskiej odgrywa niezwykle ważną rolę - język. Odnoszę wrażenie, że wszyscy nauczyciele, a na pewno ci z nich, którzy prowadzą nauczanie początkowe, bezwzględnie powinni kształcić się w Polsce. Gdy wracają - mówią cudownie! A to przechodzi na ucznia.

Jako pisarz Sajdok najwyższemu sobie cenił pozytywne przyjęcie „Zaczarowanego młynka” i rozprzedaż wszystkich wydanych książek poetyckich. Chociaż sławę osiągnął dzięki twórczości dla dzieci, sam wzorował się na... Norwidzie.

- Moim absolutnym wzorem poety jest Norwid. Był i będzie. Był to poeta, który nie działał tylko z potrzeby chwili. Był pierwszym, kto potrafił wybiec wizję świata co najmniej o dwa pokolenia naprzód. Natomiast spośród pisarzy dla dzieci cenię Brzechwę. Casy Disneyland, kaczką, która ucieka z talerza - kto to dał? Brzechwał! Z kolei taka „Lokomotywa”, „Stoń Trąbalski”, „Ptasie radio” Tuwima - nie mają odpowiednika w światowej literaturze, dopiero Disney na tym zarobił.

KAZIMIERZ KASZPER

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY

(7)

oskarżony w Żywcu o rozbój „był ściąg i ćwiartkowany, na którego cztery kacie z Cieszyna przybyli, a ten będąc na torturach do niczego przyznać się nie chciał i stryczki się na nim targali, aż upatrzywszy go charakterniakiem, nad łopatką lewą w ciele zaprawiony i zarośnięty (znak) jemu znaleźli. Poczym przyznał się. Na placu tedy ścinając go, jeden kłęczącemu za włosy trzymał głowę, a drugi ściąg, wtym ciało na ziemię upadło a on głowę nie dopuszczając na ziemię dotrzymał i w ręce głowę za włosy trzymając około stojącym prezentował. Ale za ten figiel złotych 60 od głowy wziął, co by oświecimski (kat) złotych 10 kontentowałby się” (wyjętek z „Dziejopisu”, Komonickiego). Sprytny i dowcipny kat cieszyński brał więc premie za „produkcję artystyczną” w ramach zwyczajnych jatek ludzkich: „W roku 1696 poobcinano 9 zbójnikom ręce, które następnie przybito do deski, a zbójników żywcem ćwiartowano”. Wcześniej, w roku 1630, „kat cieszyński poćwiartował w Żywcu 7 zbójników, a ich przywódcę nazwiskiem Bury powiesił na haku, „którego, gdy go ciągniono na hak żywo, tak mówił - wio Bury do góry - a tak żywo wisząc, patrząc na ćwiartowanie swych towarzyszy, wołał z haka do kata - narabiałeś teraz mięsa, jedźże go”. I w ten sposób przekazał podaniom o Janosiku ów dowcipno-sarkastyczny watek.

KOMEDIE

Podobnie jak wszystko inne, także zbójnictwo można było wykorzystać do określonych celów zarówno politycznych jak wręcz komediowych, cel zaś uświelać środki tam zwłaszcza, gdzie w każdej następnej chwili oczekiwało się niepożądanego spotkania. W tę właśnie stronę uderzył w swoim czasie niemiecki mnich morawski z Feldspergu, Konstantyn Szolz:

Adam Borek, ostatni z Borków wędryńskich, zapisał w roku 1694 w testamencie wsie Wędrynię i Grodziszcz na rzecz zakonu braci miłosierdzia, aby przez to nadanie założyć szpital, a to w Wędryni, dla Borkowych poddanych. (cdn.)

Tylko w dziesięciolecie 1667-1677 32 razy stuknął katowski miecz czy topór w Cieszynie, z tego w roku 1674 aż siedem razy, w roku 1676 nawet dziesięć razy! - donosi Jan Broda w „Kalendarzu Śląskim 1961” (Kat cieszyński).

Sądowe zapisy nie zawsze podają motywy zbrodni, tam jednak, gdzie zostały one podane, wskazują na ogół na uprawianie przez delikwentów ni mniej, ni więcej, lecz właśnie rzemiosła zbójnickiego. I tak Andrzej Kałuża (sądowny na śmierć 8 VI 1677) „w poprzednich latach zbiegł z księżtwa, jakiś czas przebywał na Morawach, wrócił niepostrzeżenie i prowadził nadal swe nieczne rzemiosło zbrodni - aż został przyłapany”; „19 sierpnia Jerzy Koch, obcy walech i przeskolorony rabuś”; „w r. 1668 6 lipca Jerzy Kędzierzyński z Królestwa Polskiego, wielki złoczyńca, na gorącym uczynku przyłapany”; „w r. 1669... 6 grudnia Jan Szkandera, Jerzy Wichnor i Jerzy Lagrass - łupieżcy drogowi”; „w r. 1676... 19 czerwca Dorota Kubiś z Czaczy...” (patrz rozdział: Dorota Kubiś).

Witold Iwanek (Kalendarz Śląski 1967) w artykule o sądownictwie cieszyńskim nie pomija spraw zbójniczych, one bowiem „nadawały ton” ówczesnym sensacjom, dreszczówkom i stanowiły wcale frapujące widowiska miejskie - na wzór rzymskich igrzysk i zapasów gladiatorów.

Więźnienie dla szlachty mieściło się w cieszyńskim ratuszu, zaś dla mieszczan pierwotnie w piwnicy na Wyższej Bramie, a od wieku XVI w Katowni przy ulicy Katowiej (obecnie Kiedronia). Wyroki wykonywano: 1. na pęgierzu na rynku; istniał ów pęgierz jeszcze w XVIII wieku (ścinanie głów, wystawianie nie-rządnic, palenie niekatolickich ksiąg), 2. na szubienicy na południowym wschodzie za murami miasta, w dwukondygnacyjnym budynku obok męczono, 3. na wzgórzu Mały Jaworowy.

Kaci cieszyńscy należeli do cenionych w swej branży: „...W roku 1688 Wojciech Miczek ze Słownicy,

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 18 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.50 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Sceny z życia stawonogów (s.)
11.20 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 W drodze do Unii (pr. public.)
12.50 Plebania (s.)
13.15 Sąsiedzi (s.)
13.45 Lokatorzy (s.)
14.15 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.30 O krokcie Maria Iwaszkiewicz opowiada
14.35 Włącz się - rodzice (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Obłężenie Malborka (rep.)
15.35 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (rep.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Bajki pana Bałagana (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Śmiertelny strach (film USA)
21.55 Zawsze po 21. (mag.)
22.30 Plus minus (mag.)
23.00 Monitor Wiadomości
23.20 Prawdziwy koniec wielkiej wojny (serial dok.)
23.40 Słaba wiara (film pol.)
0.35 Nieustraszony (s.)
■ **TVP 2:**
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.40 Kangurek Hip-Hop (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)

8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Ale Dwojka! (mag.)
10.35 Europa da się lubić... (talk show)
11.25 Świat obok nas (film dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 Nie tylko dla komandosów (mag.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Hołdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.40 Kocham kino (mag.)
20.00 Lubie czytać (mag.)
20.15 M jak miłość (s.)
21.05 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Lady Jane (film ang.)
1.10 Międzynarodowy Festiwal Szkół Filmowych i Telewizyjnych (rep.)

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 8.00 Studio Pod Bukiem (mag.), 8.10 Schlesien Jurnal (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Trylogia marsylska (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.35 Katakizmy w starożytności (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Świat (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Co w lesie piszczy (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Gramy dla Was, 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Etniczne klimaty (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Program lokalny, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Program lokalny, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05

Horror na Wschodzie (film dok.), 23.55 Mroczny azyl (film kanad.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Benny Hill (pr. rozryw.), 10.00 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.40 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.45 Spryciarz (film USA), 23.50 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.25 Mroczna tajemnica (film USA), 2.05 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 19 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Na wysokiej górze (s. anim.)
9.05 Opowieści Starego Dębu (s. anim.)
9.20 Plastelinki i przyjaciele (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
10.00 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.25 Siódme niebo (s.)
11.10 ZUS radzi (mag.)
11.25 Fauna i flora naszego organizmu (serial dok.)
11.50 Książki na jesień (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Samo życie (rep.)
12.40 Klan (s.)
13.05 Tak czy nie? (s.)
14.00 Nasze rytmy zdrowia (mag.)
14.20 Złączeni Europą (rep.)
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (s. dok. dokumentalny)
15.00 Wiadomości

15.10 Filizanka z rajskej wyspy (rep.)
15.35 Obserwator wojskowy (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (rep.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. public.)
18.45 Irak 2003
19.00 Mały Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Zabójczy kochanek (film USA)
21.55 Kryminalna Jedyńka (mag.)
22.20 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.35 Sobowtór (film jap.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Zobacz to... (mag.)
10.35 Song of Love - Jose Cura i Ewa Małas-Godlewska (koncert)
11.25 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Teleskopy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Tajemnica przeszłości (teatr TV)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.30 1/8 Młodzieżowych Mistrzostw Europy (mecz Polska - Białoruś)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Paragraf 148 - kara śmierci (s. dok.)
21.25 Linia specjalna (pr. public.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
22.55 Agent (film USA)
0.40 Dla naszych chłopców (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 8.00 Magazyn Beskidzki (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00

Sfinks - zagadki historii (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Festyn archeologiczny w Biskupinie (rep.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Taka była telewizja (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Teleplotki (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Magazyn Beskidzki (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Psychiatria bez lęku (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.55 O tym trzeba mówić, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Życie się zmienia (film włoski).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.50 Pokemon (s. anim.), 15.15 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Charlie Cykor (film USA), 23.40 Biznes Informacje, 0.05 Graffiti (pr. public.), 0.20 Fala zbrodni (s.), 1.20 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 18 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób (mag.)
5.25 Spostrzeżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Historia bez końca (s.)
10.05 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
11.05 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Atletka roku (pr. rozryw.)
14.20 Wydarzyło się...
14.35 Szczście domowe (mag.)
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki (dla dzieci)
16.15 „Moudronos” (s.)
16.35 Akademik, sens życia (s.)
17.00 Pod korcem (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.35 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Rastignac czyli ambicja (s.)
21.45 „Klekánice”
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.45 Omerta (s. krym.)
23.35 Folkomotywy (pr. muz.)
0.15 Wydarzyło się...
0.30 Atletka roku (pr. rozryw.)
1.40 Kochany Bedfichu (film dok.)
2.15 Jestem tylko inżynierem chemii (program muz.)
3.30 Fakty
3.55 Spowiedź
4.20 Ja, anarchista (film dok.)
■ **TVC 2:**
5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.40 Co mogę dla siebie zrobić (magazyn)
5.45 Legitymacja pani z Lombarku (film)
6.05 Media (mag.)
6.35 Wiadomości TVS

6.55 Wyschnięta góra (film dok.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 Teleshopping
12.00 Euronews
12.20 Klucz (mag.)
12.50 Skarby świata (s. dok.)
13.00 Ushuaia Nature (s. dok.)
13.55 Bajkowa niedziela
15.55 Czułki (mag.)
16.20 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
17.00 Dzwoncie do nauczyciela (mag.)
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
18.00 Sny ulicy (dok.)
18.25 Czarna, biała (pr. public.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Świat motoryzacji (mag.)
20.00 Moa - tajemnica olbrzymich ptaków (film dok.)
20.50 Na pływalni z R. Belcredim
21.15 Wydarzenia w świecie
21.25 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.15 Na krawędzi (pr. public.)
23.05 X, czyli x razy o kulturze (mag.)
23.35 Miłość i jej katastrofy (film ang.)
0.50 „Poprask” (mag.)
1.10 Peknięcia (s.)
1.40 Wydarzenia, komentarze
2.10 Media (mag.)
2.40 Legitymacja pani z Lemberku (film)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Bez ogródek
4.25 z oczu do oczu.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Spalone stodoły (film franc.), 11.15 Lekcje gotowania Delii Smith, 11.50 Knots Landig (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.50 Kachorra (s.), 15.50 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz, 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 21.00 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne oczy, 22.50 Class Action (film USA), 1.00 Helicops (film

niem.), 3.00 Na własne oczy (pr. public.), 4.10 Doktor z gór VI (s.), 4.55 Teletubbies (s.), 5.20 Novazakupy.

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.35 Madla z cegielni (film czes.), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.55 Beverly Hills 90210 (s.), 14.50 Kojak II (s.), 15.50 Ojciec Schwarz (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Handlować z tatą (film USA), 22.05 Odwaga... pod ostrzałem (film USA), 0.15 Na temat! (pr. public.), 0.25 Na pełnego (s.), 1.15 Policja z Palm Beach (s.), 2.05 Autosalon, 2.40 Sauna (talk show).

ŚRODA 19 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki (dla dzieci)
9.00 Wiadomości
9.05 Ja, anarchista (film)
9.35 W jaki sposób (mag.)
10.00 Alexander Dumas starszy (film czeski)
11.20 Kalendarium (mag.)
11.50 Co mogę dla siebie zrobić (magazyn)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.10 Pod korcem
13.25 „Klekánice”
13.50 Moa - tajemnica olbrzymich ptaków (film dok.)
14.45 Wędrująca kamera (s.)
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.35 Kierunek Europa: Przed wejściem (serial dok.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci)
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcecie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody

17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia w kulturze
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Przedwczesne zgony (film dok.)
21.45 Na tropie (mag.)
22.10 Feralne chwile
22.25 Wydarzenia, komentarze
23.10 Szpital Presidio (s.)
23.55 Media (mag.)
0.35 Country Express Praga - Nashville
1.05 Wędrująca kamera (s. dok.)
2.25 Świat motoryzacji (mag.)
3.05 Golf 2003
3.20 Kalendarium (mag.)
3.35 Terra musica (pr. muz.)
4.15 „Klekánice”.

■ TVC 2:

5.00 Ścieżki wiary (mag.)
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała (mag.)
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Medale z nieba nie spadają (film dokumentalny)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (serial dok.)
12.00 Euronews
13.00 Dzwoncie do nauczyciela (mag.)
13.45 Rodzina i szkoła (s.)
14.00 Akademik, sens życia (s.)
14.25 „Moudronos” (s.)
14.50 Słowo święteczne
14.55 Ścieżki wiary (mag.)
15.25 Nie poddawaj się!
15.45 Folkomotywy (mag.)
16.30 Europa dziś
17.00 Planety (s. dok.)
17.50 Walki płci w świecie zwierząt (s. dokumentalny)
18.25 Czarne owce (mag.)
19.00 Wiadomości ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Liga Koszykówki (mecz VSC Zlin - Odolena Voda Volley)
20.00 Swoisty rybolów (film ros.)

21.35 Wydarzenia w świecie
21.45 Diagnosta (s.)
22.05 Paszkwil (mag. muz.)
23.05 David Gilmour: Live (koncert)
0.00 Pop-music (pr. muz.)
0.50 Podróże po świecie wina (s.)
1.20 z oczu do oczu (pr. public.)
1.55 Wydarzenia, komentarze
2.25 Czarna, biała (mag.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Dzwoncie do nauczyciela (mag.)
4.40 Rodzina i szkoła.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Barbora szaleje (film czes.), 11.05 Szkoła gotowania, 11.25 Knots Landig (s.), 12.20 Prawo do miłości (s.), 13.25 Gwiezdna brama (s.), 14.15 Kachorra (s.), 15.20 Ochroniarz (s.), 16.20 Czechy - Szwajcaria (mecz), 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.45 Pogoda, 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to!, 20.35 „Rat race” - milionowy wyścig (film USA), 22.40 Prawo obywatelskie, 23.15 „Najslabší! Máte padáka” (teleturniej), 0.20 Pocałunek przed śmiercią (film USA), 2.25 Prawo obywatelskie (mag.), 2.55 Tele Tele, 3.50 Dobre życie (mag.), 4.10 Doktor z gór VII (s.), 5.00 Teletubbies (serial).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.35 Morderstwa w Midsomer IV (s.), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Kojak II (s.), 16.00 Ojciec Schwarz (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Słońce, siano, erotyka (film czes.), 21.50 Mordercza mania (film ang.), 23.45 Na temat!, 23.55 Aplauz! (pr. rozryw.), 0.50 Policja z Palm Beach (s.), 1.40 Świat 2003 (mag.), 2.10 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

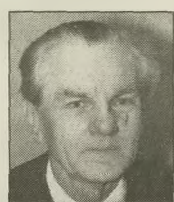
Pan inż. STANISŁAW WRANIK

który w tym roku obchodził znaczne 50. urodziny, będzie jutro promowany na doktora nauk PhD. Serdeczne gratulacje tą drogą przesyłają mama Anielka, brat Karol oraz wszyscy kuzyni z rodzinami. RK-223

Dnia 19. 11. obchodzi swój znaczny jubileusz 60. urodzin

pan STANISŁAW HOLESZ

z Karwiny Granic. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, radości i niegasnącej energii życiowej życzą żona, córka z mężem, syn z żoną oraz wnuki Ewcia, Danusia i Sebastianek. RK-210



Dziś obchodzi swój znaczny jubileusz 80 lat życia

pan ANTONI SZWANCZAR

z Olbrachcic. Z tej okazji wiązankę najserdeczniejszych życzeń oraz wiele zdrowia do dalszych lat życzy żona, córka Ania i synowie Józef i Antoni z rodzinami. GL-146



„Ciężko się z Tobą żegnało, jeszcze trudniej bez Ciebie być, lecz miłość śmierci się nie kończy, w naszych sercach ciągle będziesz żyć“.

Na dzień dzisiejszy przypada 1. rocznica, kiedy nas opuściła nasza Kochana Żona, Mamusia, Teściowa i Babcia

śp. MARIA GLAC

z Żukowa Górnego. Z miłością i szacunkiem wspominają mąż, syn i córka z rodzinami. AL-073



„Kto kochał, nie zapomni. Kto znał, niechaj wspomni“.

Dnia 19 listopada 2003 obchodzili swoje 70. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

**śp. WŁADYSŁAW
PIERCHAŁA**

z Karwiny. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali, prosimy o chwilę zadumy. Z miłością wspominają żona, córka i synowie z rodzinami. RK-212

teatr

SCENA CZESKA – HAWIERZÓW: „Jenůfa” (18, godz. 19.00, grupa C-2), **SCENA POLSKA – KARWINA:** Pamięć wody (19, godz. 18.00, grupa KAP-2).

kina

KARWINA – Centrum: Włoska robota (18, 19, godz. 20.00), **Reflex:** Jedna ręka nie klaszcze (18, 19, godz. 17.00, 20.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Legalna blondynka II (18, godz. 17.15), **Północna mila** (18, godz. 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Głupi i jeszcze głupszy (18, 19, godz. 17.30), **Miłością rąbnęta** (18, 19, godz. 20.00).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – WIELKA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała

kronika rodzinna

„Przeżyłam z Tobą tyle lat, oddałam Ci swój cały świat“

Odeszłaś nagle, ciężko się z Tobą żegnało, bardzo to bolało, jeszcze trudniej bez Ciebie być. Za Twoją wierność i miłość idę na cmentarz położyć bukiet czerwono - białych róż i uklęknąć u Twoich stóp.



Dnia 18. 11. 2003 mija piąta bolesna rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze

śp. IRENA PROCHASKOWA

Wszystkich, którzy Ją znali, o chwilę wspomnień proszą mąż Bolesław, synowie Jan i Roman z rodzinami. RK-211

Dotknięci bolesną stratą zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 2003 zmarła w wieku 77 lat nasza Droga Matka, Babcia, Siostra, Teściowa, Ciocia, Szwagierka i Kuzynka

śp. HELENA JOŚKOWA

z domu Wawrosz. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 19 listopada 2003 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Trzyniecu na cmentarz na Podlesiu. W smutku pogrążona rodzina. AL-077



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 15.11. 2003, po długiej i ciężkiej chorobie, na zawsze opuścił nas w wieku 83 lat Najdroższy Mąż, Ojciec, Brat, Dziadek, Teść, Szwagier i Kuzyn

śp. mgr LEON WRANKA

ze Stonawy, obecnie zamieszkały w Olbrachcicach, długoletni więzień obozów koncentracyjnych Dachau i Mathausen – Gusen. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się z kościoła rzymskokatolickiego w Stonawie, dnia 21.11. 2003 o godz. 14.00.

W smutku pogrążona rodzina. Autobus zapewniony, odjazd z Pacałówki o godz. 13.20, następnie autobus stoi na przystanku Vodojem oraz przy kościele katolickim w Olbrachcicach. GL-173

ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska

wystawa twórczości Jana Pacąka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po- nie: 9-18.

▲ do 8. 12. wystawa twórczości J. Moldřika „Próba o autoportret”. **OŚRODEK KULTURALNO-SPOŁECZNY „Strzelnica”** zaprasza na wystawę fotografii Jerzego Pustelnika „All That Jazz”.

MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina: do 5. 12. wystawa twórczości Inki Jamrichowej. Otwarte wt-pt: 9-17, so:10-16, nie: 14-18.

GALERIA „ZDROWEGO MIASTA”, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadrana Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

koncert

MUZYKA DAWNA W CIESZYNIE

19. 11. o 16.00, Kościół św. Elżbiety, Cieszyn, 20. 11. o 19.00, KaSS „Střelnice” Cz. Cieszyn.

zaproszenie za Olzę

KSIĘGARNIA PIASTOWSKA, ul. Głęboka 6, Cieszyn: do 4. 12. poplenerowa wystawa fotografii

CTF i ZTF „BESKIDY 2003”. Otwarte po-pt: 9-17, so: 9-13.

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regeera 6: do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź groza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

co, gdzie, kiedy

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska, ul. Ostrawska, zaprasza 19. 11. o godz. 10.00 na wykład J. Vejsadowej „Ćwiczenia pamięci”.

KARWINA FRYSZTAT – MK PZKO i jego Klub Propozycji zapraszają wyjątkowo w sobotę 22. 11. o godz. 18 do frysztackiego Domu PZKO na ciekawą prelekcję z wyświetlaniem przeźroczy bezpośrednich uczestników ekspedycji do egzotycznego pasma górskiego Ałtaj.

MOSTY k. JABŁONKOWA – 18. 11. o godz. 17.00 odbędzie się w Miejscowej Bibliotece spotkanie z O. Tobołą, autorką książki „Lutyńskie tango” oraz M. Borakiem,

CSc., autorem książki „Na pękach gestapa” połączone ze sprzedażą ich książek. W „Lutyńskim tangu” jest m.in. mowa o wojennych losach Jana Lachety z Mostów. Na spotkaniu będzie też żona i bliscy znajomi.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza 22. 11. o godz. 15.30 do Domu PZKO na przedstawienie TL „Bajka” pt. „Pinokio”, które mogą obejrzeć zarówno dzieci, jak i dorośli.

MILIKÓW CENTRUM – MK PZKO zaprasza 21. 11. i 22. 11. o godz. 17.00 do Domu PZKO na przedstawienie Adama Wawrpsza pt. „Co po nogle”.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 20.11 o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

PTTS „BŚ” zaprasza 22. 11. o godz. 14.00 na zakończenie sezonu turystycznego do Domu PZKO w Bystrzycy. Bufet czynny od godz. 12.30. Proponujemy wycieczkę z Gródka lub Nawisia na Dzień, ewentualnie Filipkę, dalej przez Pasięki do Bystrzycy. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna dowolny, najlepiej o godz. 8.20.

OD FOLKLORU PO OPERĘ Śpiewacza gala

MOSTY k. JABŁONKOWA (db) – Po trzech latach przerwy ponownie odbędzie się w miejscowym Domu PZKO koncert „Piękne głosy”. Jego organizator – dobrze znany na naszym terenie tenor **Władysław Czepiec** – zaprosił tradycyjnie śpiewaków nieprofesjonalnych oraz zawodowców.

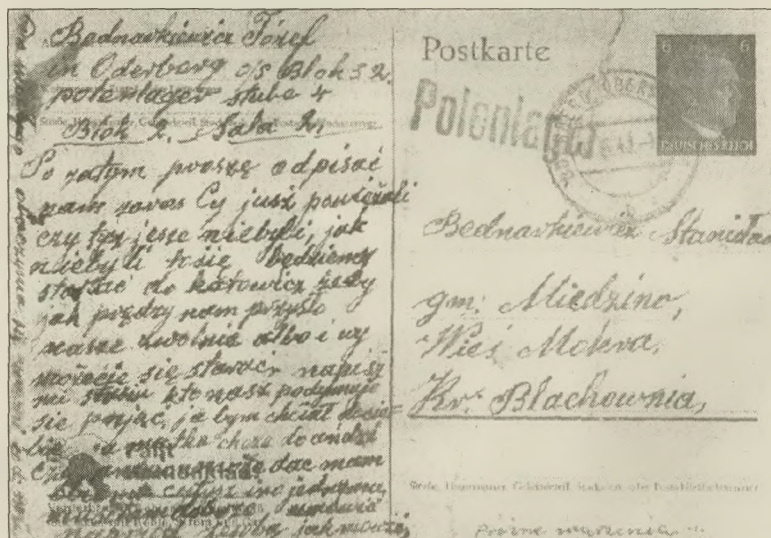
Tak więc w najbliższą sobotę o 16.30 będziemy mogli posłuchać śpiewu członków ZPiT „Śląsk” **Izabeli Migocz** (sopran) oraz **Dariusza Żaczka** (baryton). Poza tym wystąpią **Aleksandra Morcinek** (alt) i sam Czepiec. - Nie dysponujemy środkami finansowymi, które pozwoliłyby nam

zaprosić gwiazdy medialne, myślę jednak, że zaprezentujemy naszym słuchaczom bardzo dobry poziom i rzeczywiście piękne głosy - powiedział naszej gazecie W. Czepiec. - Tegoroczny koncert będzie już piątym z tego cyklu. Oprócz śpiewaków, którym będzie akompaniował na fortepianie **Janusz Frączek** z zespołu „Śląsk”, wystąpią też dwie uzdolnione trzyżczanki: **Grażyna Dyrbus** (gitara koncertowa) i **Alicja Węglorz** (fortepian).

Dodajmy, że w programie koncertu zabrzmią zarówno utwory ludowe, jak i pieśni sakralne, arie operowe i operetkowe.



▲ Wernisażem wystawy fotografii pt. „Cały ten jazz” Jerzego Pustelnika zagajono tegoroczny Festiwal Cieszyńskiej Jesieni Jazzowej w Jazz Klubie „Na Granicy” w ośrodku kulturalnym „Strzelnica” w Cz. Cieszynie. Autor prezentuje wielkie gwiazdy jazzowego firmamentu podczas koncertów. Ekspozowane fotografie wykonał w większości na warszawskich Jazz Jamboree, poczynawszy od 1972 do 2003 r. Fot. MAREK SANTARIUS



▲ Współpracujący z zaolziańską organizacją Polski Związek Filatelistów zwrócił się do nas z prośbą zdobycia maksimum informacji o istniejącym w czasie II wojny światowej obozie pracy „Polenlager” w Boguminie. Jeden z członków zdobył bowiem pocztówkę (kartę korespondencyjną) z tego właśnie obozu z czarnym bogumińskim stemplem pocztowym z 1943 roku i z czerwonym z napisem „Polenlager” (wiz reprodukcja). Znaleźliśmy wprawdzie dwustronicową wzmiankę w wydanej w 1976 r. w Wydawnictwie „Profil” publikacji, poświęconej historii Bogumina, oraz polską pozycję w bibliografii „Niemieckie obozy dla Polaków na Śląsku w czasie II wojny światowej „Polenlager” (Katowice, 1972 r.), ale poproszeni zostaliśmy o ewentualne dalsze opisy i wydawnictwa (skopiowanie lub wypożyczenie), jeśli takowe istnieją. Potrzebne są te informacje do przygotowywanego w ich wydawnictwach opisu tej karty. Zwracamy się więc do czytelników z prośbą o dalsze informacje. (o)

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn. Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4. Redaktor naczelny Danuta Branna. Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz. Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa.

Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn. Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Trzeba dodać

Nie zamierzałem dołączyć do polemiki na łamach GL dotyczącej spraw finansowych ZG PZKO. Jednak po przeczytaniu kolejnego artykułu pana M. Sikory, aby czytelnicy nie zostali pod wrażeniem, że tylko jego wypowiedzi są słuszne, a jego oponenti nie mają racji, chcę dodać kilka uwag.

W sprawie Piasta ciągle jest nagłaśniane uchybienie byłego prezesa ZG i byłego dyrektora Biura ZG, dotyczące Piasta czy nieudolność ZG w rozwiązywaniu zaistniałych problemów finansowych. Zapomina się na to, że miliony pożycztyło kierownictwo Domu Polskiego i że w wyznaczonym terminie pieniędzy nie zwróciło. Dla ludzi Domu Polskiego to tylko zły biznes, za to nie są sądzeni. Obwinieni zostają ci którzy w dobrej wierze, że pożyczka zostanie wykorzystana na remont Piasta, podpisali zastaw pożyczki. Na pytanie członka Komisji Rewizyjnej ZG na Konwencie Prezesów przed ostatnim Zjazdem PZKO na co i gdzie przepały pożyczone pieniądze, obecny

członek z czołówki Domu Polskiego nie dał odpowiedzi.

Na apel pana Sikory, że powinni pomóc jemu znani winni członkowie ZG, podkreślam, że trzeba tego żądać przede wszystkim od tych, którzy nie zwrócili pożyczki. Nie wiem czy ci znani winni członkowie ZG są tymi wymienionymi w materiale inż. Holesza. Tam jestem wymieniony jako jeden z sześciu osób winnych z utraty Piasta. Na ten temat nie chcę się rozwódzić bo dane z materiału inż. Holesza są bardzo jednostronne. Zresztą jego wywody rozpatrzone w Komisji Rozjemczej ZG i Komisji Rewizyjnej ZG nie zostały przyjęte.

Na nieustanną krytykę ZG chcę stwierdzić, że są w nim członkowie niezwiązani z rokiem 1996 i dlatego jego usilne i żmudne starania o jak najlepsze rozwiązanie zaistniałych problemów powinno mieć nasze uznanie i poparcie.

inż. WILHELM ZMEŁTY
przewodniczący
Komisji Rewizyjnej ZG PZKO

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

NAJAZD CHÓRALNY GOROLA

Na Święto Niepodległości Rzeczpospolitej Polskiej w RC

Tego jeszcze nie było! Zastużony chór męski „Gorol” w dniach od 7 do 11 listopada trzykrotnie koncertem swoim uświetniał obchodzone w Czechach polskie Święto Niepodległości - w Ambasadzie RP w Pradze oraz w Toužimiu, miasteczku w Zachodnich Czechach (kilkadziesiąt kilometrów od Karlowych Warów), gdzie piękną polszczyzną przywitał nas tamtejszy kapitan Piotr Jańczak. Na plebani chór był zakwaterowany, a w kościele p.w. św. Jerzego dał dwa po mistrzowsku wykonane koncerty.

Pierwszy z toużimskich koncertów dedykowany 85. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczął mocne, gromkie, z serca idące uderzenie trzydziestu goroli „Witomy Was, Witomy Was...” i „Ręce Wom ścisłomy, bo Was radzi mómy...” które od razu wyzwoliło w skromnej widowni burzę oklasków. Historię „Gorola” przybliżyło słuchaczom nośne, z patriotycznym akcentem słowo Józefa Jachnickiego i oszczędna w słowach koferansjerką prezesa Stanisława Gawlika, inicjatora najazdu, który zastąpił przebywającego w szpitalu Tadeusza Filipczyka. Wiersze Władysława Młynka i Jana Pyski uświetniły trwający ponad godzinę koncert, na

który złożyły się pieśni rodzime i patriotyczne. Wzruszający był końcowy utwór „Nabucco#”). Koncerty zaszczyliła pani Anna Olszewska, radca Wydziału Konsularnego Ambasady PR w Pradze.

W niedzielę Gorol wyjechał na wycieczkę do urzekających architektur Karlowych Warów, natomiast w poniedziałek podczas mszy świętej w intencji Święta Niepodległości Polski, celebrowanej przez czterech polskich duszpasterzy z patriotycznym kazaniem ks. Piotra, „Gorol” wzbogacił misterium mszy świętej wykonując pod batutą Bogusława Stonawskiego i z towarzyszeniem organów, na których grał członek chóru, podniosłe pieśni: „Gaude Mater”, „O Boże nasz”, „Pójdź do Jezusa”, „Nabucco” i „Boże coś Polskę”. Znakomita akustyka potęgowała piękno wykonywanych utworów.

We wtorek, 11 listopada o godz. 7.30, poezją i słowami podziękowania „Gorol” żegna ks. Piotra i autokar rusza w stronę Pragi, by w gmachu Ambasady na Placu Wacława uświetnić uroczysty raut z okazji Święta Niepodległości. Prezentacji w trzech językach dokonał sam Ambasador, Jego Ekscelencja Dr Andrzej Krawczyk. JAN PYSZKO

Najlepsi do Warszawy

Po raz kolejny najlepsi tegoroczni absolwenci polskich szkół podstawowych z Zaolzia wyjechali do stolicy Polski. Pobyt w Warszawie został przygotowany przez nasze Towarzystwo Nauczycieli Polskich dzięki wspaniałemu Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. A oto relacja jednej z uczestniczek:

23 października o godzinie szóstej rano rozpoczęła się długa podróż do stolicy Polski – Warszawy.

Większość z nas jeszcze nigdy wcześniej nie miała okazji zwiedzić tego cudownego miasta. Pomimo tego już przed wyjazdem wyobrażaliśmy sobie przepiękne kamienice, pomniki świadczące o odwadze i patriotyzmie Polaków podczas drugiej wojny światowej, liczne zabytki, ale również nowoczesne wieżowce, hałaśliwe ulice i szybkie tempo życia obywateli stolicy. Jednak nie oczekiwaliśmy, że po zwiedzeniu będziemy tak zauroczeni Warszawą! Obejrzeliliśmy wiele pomników, m. in. Pomnik Powstania Warszawskiego, Bohaterów Getta, Adama Mickiewicza itd. Oprócz tego mieliśmy okazję zwiedzenia Łazienek Królewskich i tym samym poznania miejsca wypoczynku królów. Jednak szczególnie utkwił nam w pamięci widok z trzydziestego piętra Pałacu Kultury oraz olśniewające, złotem udekorowane

wnętrza Zamku Królewskiego. Pokazano nam również, jak warszawiacy spędzają swój wolny czas. Zobaczyliśmy spektakl „Chicago” w teatrze „Komedii” oraz film dokumentalny o Titanicu w trójwymiarowym kinie IMAX.

Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że umożliwiono nam chociaż po części zapoznać się ze stolicą naszej ojczyzny. Dziękujemy serdecznie przede wszystkim Wspólnocie Polskiej za sfinansowanie całego wyjazdu oraz wychowawcom za opiekę i barwny program wycieczki.

URSZULA FUKAŁA

ALE HECA

Na gałęzi wiszą sobie trzy nietoperze i rozmawiają ze sobą. W pewnej chwili jeden zaniemował i jak na sprężynie wystrzelił głową do góry. Pozostali popatrzyli na siebie i jeden mówi: O jej, znowu zemdlął.

* * *

Przybiega dzieciak na stację benzynową z kanistrem:

- Dziesięć litrów benzyny, szybko!

- Co ci tak spieszo? Pali się?

- Tak, moja szkoła, ale trochę jakby przypasa.

LIGA MISTRZÓW PIŁKARZY RĘCZNYCH: KARWINA - CHAMBERY 28:36

Zadecydowała klasa rywala

W czwartej kolejce europejskiej klubowej Ligi Mistrzów piłkarze Ręčni Banika Karwina ulegli na własnym parkiecie liderowi grupy H - wicemistrzowi Francji Savoie HB Chambéry 28:36. Francuzi zapewnili sobie w ten sposób awans do dalszej rundy rozgrywek, na dwie kolejki przed końcem fazy grupowej z kompletem zwycięstw prowadzą w grupie H. Szczyptorniści Banika Karwina mają jeszcze teoretyczną szansę na zajęcie ostatecznego drugiego miejsca i wyjścia z grupy. W najbliższą niedzielę muszą jednak pokonać na wyjeździe chorwacką drużynę Jumbo Metkovic. W razie ponownego zwycięstwa nad Chorwatami (karwiniacy pokonali tego rywala na własnym parkiecie w 1. kolejce LM) i ewentualnej przegranej szwajcarskiego Winterthur z Chambéry o wszystkich zadecyduje ostatni pojedynek Banika z Winterthur za dwa tygodnie.

Trener Banika Karwina Jiří Ketr nie mógł niestety wystawić do meczu z Chambéry najsilniejszego składu. Odczuwalny był zwłaszcza brak Kamila Heinza, który od prawie miesiąca narzeka na ból mięśni brzucha.

W jednym do tej pory zwycięskim meczu karwiniacy głównie zasługą ofensywnego koncertu dwójki Kamil Heinz-Michal Bruna pokonali na własnych śmieciach Metkovic. Przeciwno Francuzom tak na dobrą sprawę ofensywą zajmował się tylko Michal Bruna, wspomagany przez René Vaška i Tomáša Heinza. Gościom wystarczyło więc pieczołowicie asekurować wspomnianych zawodników i sprawę mieli ułatwioną. Po raz kolejny zawiedli młodzi karwińscy szczyptorniści, którzy pod nieobecność rutynowanych kolegów mieli świetną okazję do pokazania swoich umiejętności. Na pochwałę zasłużył tylko Bednafi, chociaż paradoksalnie miał najtrudniejsze zadanie w zespole. Po tym, jak w 13. minucie kontuzji nabawił się Dragan Mrakić, Bednafi przejął po Serbie pałeczkę na pozycji obrotowego. Spisał się nieźle, do defensywnych obowiązków dołączył też trzy gole. Z kolei prawie niewidoczny był środkowy łącznik Szymański, wiele jego akcji kończyło się niedokładnym zagraniem do partnerów.

Gospodarze zaczęli ten mecz ze zbyt- nym respektem do rywala. Początkowe

fragmenty spotkania należały do gości. Do 8. minuty karwiniacy pod bramką Chambéry niewiele zdziałali. Dopiero w 9. minucie Michal Bruna z kontry strzelił pierwszego gola dla Banika, obniżając na 1:4. Karwiniacy przez cały mecz tylko doganiali przewagę bramkową rywala. W 16. minucie ponownie M. Bruna z „siódemki” wyrównał na 8:8. Goście konsekwentnie grali swoje i do przerwy wypracowali sobie pięciogolową zaliczkę. Niezbyt udany mecz zaliczył karwiński bramkarz Slabý. Tego doświadczonego golkipera stać na lepsze występy. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Karwiński golkipier Miloš Slabý znacznie częściej niż rywal wylawiał piłkę z siatki. W bramce zmieniał się z młodzieńcem Krzyżeckim, dla którego występ w tak ważnym meczu i z tak klasowym przeciwnikiem był z pewnością dużym przeżyciem. Od 50. minuty mecz dogrywał się wręcz z przymusu. Trener Ketr dał okazję pograć kolejnym młodym szczyptornistom. Na parkiecie pojawili się Sobol i R. Bruna. Gospodarze nie ukrywali, że są pogodzeni z faktem porażki.

Drużyna Chambéry okazała się rywalem nie do pokonania przez osłabioną kontuzjami Karwinę. Niczym kotek z myszką zabawiali się z defensywą Banika najlepsi strzelcy Chambéry - Narcisse i Stoecklin. Dobre spotkanie zaliczył też w barwach przyjezdnych Karel Nocar,

■ OD BRAMKI DO BRAMKI ■ OD BRAMKI DO BRAMKI

● TABELA MŚLF:			
1. Kromerž	15	34	28:15
2. Bystrc-Kninczki	15	30	24:15
3. Synot B	15	29	27:13
4. Uničov	15	27	24:12
5. Ostrawa B	15	24	19:10
6. Hranice	15	24	19:16
7. D. Kounice	15	21	17:21
8. Trzinec	15	20	19:18
9. Zlin B	15	20	17:16
10. Witkowiec B	15	19	19:28
11. Prościejów	15	18	20:29
12. Beneshov D.	15	17	23:25
13. Postřorna	15	14	19:23
14. Bystrzyca p. H.	14	14	17:28
15. Frydek-Mistek	15	14	11:22
16. Znojmo	15	12	23:35
● DYWIZJA:			
1. Opawa B	15	34	30:5
2. Hluczyn	15	33	43:12
3. Zabrzeg	15	32	23:12
4. Wałaski FC	15	29	40:19
5. Olbrachcice	15	23	14:19
6. Cz. Cieszyń	15	22	18:17
7. M. Albrechtice	15	22	27:27
8. Orłowa	15	21	21:29
9. Dzieńmorowice	15	21	17:27
10. W. Losiny	15	20	24:29
11. M. Łazce	15	19	20:20
12. Krawarze	15	18	20:22
13. Lipnik n. B.	15	15	19:21
14. Kralowa	15	12	20:26
15. Rymarzow	15	10	17:35
16. W. Międzyrzecze	15	8	15:48
● KRNÓW - KARWINA 0:2 (Mašlej, Minarik), FRYDLANT - RYCHWAŁD 1:0 w zaległych meczach mistrzostw okręgu I A klasy - gr. B. (jb)			

HOKEJ NA LODZIE: NASZE ZESPOŁY ZE ZMIENNYM SZCZĘŚCIEM

Udany powrót Lakosila

■ ELH: TRZYNIEC - ZLIN 4:3 (1:1, 3:1, 0:1). Bramki: Polanský 2, Bordowski, Janků - Mokrejš, Blafák, Veselý.

Gospodarze rozpoczęli mecz z dużym impetem i w 4. minucie mogli wyjść na prowadzenie. Z rzutu karnego pomylił się jednak Skořepa, bramkarz przyjezdnych Murfn nie dał się zaskoczyć. Hokeiści Zlina stopniowo wyrównali grę. W 13. minucie Mokrejš wykorzystał chwilę dekoncentracji trzynieckich obrońców, w tym Lakosila, i niespodziewanym wypadem zza bramki strzelił na 0:1.

Z prowadzenia cieszyli się goście tylko przez cztery minuty. W 17. minucie Kudrna złożył się do strzału, krążek odbił się od słupka wprost przed Polanskiego, który dopełnił formalności - 1:1. W 31. min. Bordowski (as. Martynek, Polanský) i w 33. minucie Janků (as. Žabka) „po kanadyjsku” poradzili sobie w polu bramkowym rywala i za sprawą ostrych łokci po niezłym zamieszaniu przechylili szalę konfrontacji na swoją stronę. Golem do szatni poprawił w 40. minucie wynik drugiej odsłony na 4:2 Polanský, który po samodzielnym rajdzie wykrywał bramkarza Murfna.

Gospodarze znów zagapili się na wstępie trzeciej tercji. W 42. minucie na 4:3 obniżył w przewadze Veselý i w ekipie Stalowników zrobiło się poniekąd nerwowo. Stuprocetowe okazje Leški i Veselého obronił jednak brawurowo Lakosil. Trzynieckie wały obronne wytrzymały również ofensywę Zlina w końcówce spotkania. Warto ale pod-

kreślić, że podopieczni trenera Pavla Marka wywalczyli trzy punkty z dużym szczęściem. - Jestem zadowolony z naszej gry w drugiej tercji. Pochwały należą się głównie trzeciej formacji - skomentował przebieg meczu trener Trzynieca Pavel Marek. Sędzia Kolisek, kary 8:9, wykorzystane 1:2, w. 4510. (jb)

■ SPARTA - WITKOWICE 5:0 (1:0, 3:0, 1:0). Bramki: 19., 30. i 33. Šindel, 26. Broš, 58. Jankovský. Sędzia Turčan, kary 6:8, wykorzystane 1:0, w. 4149.

Lokaty: 1. Pardubice 50, 2. Slawia 43, 3. Zlin 43, 4. Sparta 42, 5. Trzinec 38,... 9. Witkowiec 30 pkt. DZIŚ: Witkowiec - Kladno (17.00) i Liberec - Trzinec.

■ I LIGA: HR. KRALOWEJ - HAWIERZÓW 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Bramki: Polák, Mareček.

Hawierzowski trener Aleš Flašar nie mógł skorzystać w meczu z Hradcem Kralowej z najsilniejszego składu. Pantery zagrały już bez Aleša Říhy, który powrócił do Litwinowa, zabrakło też bramkarza Martina Vojtko oraz napastników Pavla Zdráhala i Marka Ivana. Hawierzowski dzielnie trzymali się do trzeciej tercji. Golkipier Adam Vrba dwójki się trócił, przewaga bowiem i to miejscami znacząca była po stronie gospodarzy. Na prowadzenie wyszli „Energetycy” w 44. minucie z kija Poláka. Drugiego gola dołączyli gospodarze w 50. minucie. Lekki błąd popełnił tu Vrba, któremu wypadł krążek z rękawicy po strzale Šulca i Mareček z dobitki ustalił wy-

który przed dwoma tygodniami przeniósł się do Francji z Dukli Praga. Karwiniacy dali z siebie wszystko, na pewno nie można im odmówić determinacji i zaangażowania. Sportowa klasa była jednak po stronie francuskiego rywala. - Nie mieliśmy nic do stracenia, ale w tak osłabionym składzie klasa przeciwnika jeszcze mocniej się przejawiała - stwierdził po meczu trener Karwiny Jiří Ketr.

● KARWINA - CHAMBERY 28:36 (14:19). Bramki dla Karwiny: M. Bruna 10/5, Vašek 7/2, T. Heinz 6, Bednafi 3, Laclavik i Prokopec po 1. Sedziowali D. i M. Nachewscy (Macedonia).

● Winterthur - Metkovic 38:25 (17:6). Lokaty: 1. Chambéry 8, 2. Winterthur 5, 3. HCB 2, 4. Metkovic 1.

JUTRO o godz. 17.30 Karwina zmierzy się w Interlidze z Nowymi Zamkami. (jb, Ok)

■ SPORT POLSKI

□ SERCE ROŚNIE, kiedy polscy piłkarze pokonują wyżej od siebie notowanych rywali. W zeszłą środę w towarzyskim meczu Polacy pokonali w Warszawie 3:1 Włochy, w niedzielę zaś 4:3 reprezentację Serbii i Czarnogóry. Bramki w Płocku zdobyli Niedzielan, Rasiak, Kosowski i Żurawski.

□ PIŁKARSKA MŁODZIEŻÓWKA POLSKI zmierzy się jutro we Wronkach z Białorusią - w rewanżowym meczu 1/8 finału MME. W Mińsku Polacy zremisowali 1:1 i są faworytami jutrzejszej konfrontacji. Zwycięzcy ośmiu par 1/8 finału zagrają w przyszłorocznych finałach MME, które odbędą się w dniach 17 maja - 8 czerwca.

■ CO SŁYCHAĆ?

● POLSKIE TENISISTKI wywalczyły w Ostrawie srebrny medal drużynowych halowych mistrzostw Europy. W finale Polki przegrały z reprezentacją gospodarzy 1:2. Nie udało się więc polskim dziewczynom obronić pierwszego miejsca z zeszłego roku. Wyniki finału: Strycowa - Sakowicz 4:6, 3:6; Kleinowa - Zarska 6:3, 6:0; Strycowa, Paštikowa - Rosolska, Jansa 6:3, 6:3.

● PETR KORBEL przegrał w półfinale turnieju tenisa stołowego serii Pro Tour w duńskiej miejscowości Aarhus z pierwszą rakiętą świata - Chińczykiem Ma Lin (w setach 0:4).

● JUTRO NA OSTRAWSKICH BAZALACH odbędzie się rewanżowy mecz 1/8 finału młodzieżowych mistrzostw Europy w piłce nożnej. Reprezentacja RC o godzinie 16.30 zmierzy się ze Szwajcarią. W pierwszym wzajemnym pojedynku podopieczni trenera Liči zwyciężyli na wyjeździe 2:1. (jb)

nik dnia. Pantery w końcówce spotkania nie rezygnowały, ale golkipier Mały nie dał się zaskoczyć. W Hradcu Kralowej zakończyła się w ten sposób hawierzowska seria czterech spotkań bez porażki. - Nie mam zastrzeżeń do gry moich podopiecznych. W osłabionym składzie walczyciele dzielnie - stwierdził trener Hawierzowa Aleš Flašar. Sędzia Skoupý, kary 9:6, w. 1000.

Lokaty: 1. Chomutów 46, 2. Beroun 41, 3. Jihlava 40,... 10. Hawierzów 16, 13. Prościejów 15, 14. Pisek 14 pkt. JUTRO: Hawierzów - Prościejów (17.00).

■ II LIGA: ORŁOWA - GWIAZDA BRNO 3:2 w dogr. (1:2, 0:0, 1:0 - 1:0). Orłowanie w dramatycznym meczu uporał się w piątek na własnym lodzie z ambitną Gwiazdą Brno. O zwycięstwie przesądziła gospodarka na dwie sekundy przed końcem dogrywki. Złotego gola zdobył Grimm. „Orły” po raz kolejny dobrze zagrały w obronie, defensorów wspierał też czujny bramkarz Čučela. Najważniejsze minuty: 3. Šebek z podania Dvořáka trafia na 1:0; 9. krążek po strzale Reiffa (B) odbija się nieszczęśliwie od tyłowy Chromika (O) i wpada do siatki - 1:1; 18. Jurík po samodzielnym rajdzie - 1:2; 44. Galgonek w osłabieniu wyrównuje na 2:2; 65. Grimm zapewnia gospodarzom cenne dwa punkty. Sędzia Klapetek, kary 4:4, w. 800. Lokaty: 1. S. Ostrawa 46,... 8. Orłowa 21,... 11. W. Bitesz 7, 12. Wyszkow 5 pkt. JUTRO: F-M - Orłowa (18.00). (jb, JK)

BEZKONKURENCYJNE „COLLEGIUM IUVENUM”

Szczęśliwa ósemka

OPAWA (mro) – „Collegium Iuvenum”, chór szkolny Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie, pracujący pod patronatem Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” został bezapelacyjnym zwycięzcą VIII Międzynarodowego Konkursu Chórów Szkolnych „Opava Cantat”, przebiegającego w dniach 14-15 bm. Cieszyńscy zdobyli najwyższe laury „Złotego pasma” w dwóch z trzech kategorii konkursu.

Jak powiedział „GL” dyrygent **Leszek Kalina**, w konkursie startowało 8 chórów z Polski i Czech. „CI” występował w kategorii głównej i ludowej. W tej ostatniej, podczas 10-minutowego programu, zespół zaprezentował utwory Eugeniusza Fierli, Arnošta Košťala i Romualda Twardowskiego, natomiast w części głównej (20 minut) – utwory Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego, Antona Brücknera, Leoša Janáčka, Macieja Zielińskiego oraz Stanisława Wiechowicza.

Jury w składzie: **Eva Sejnerowa** (dyrygentka karwińskiego chóru

„Permoník”), **Jiří Slovík** (Konservatorium Ostrawskie) oraz **Alfonz Poliak** (Uniwersytet M. Bela w Bańskiej Bystrzycy) nie miało wątpliwości. Przyznało Zaolziakom najwyższe noty.

- Po raz pierwszy w pięcioletniej historii naszych występów na tym konkursie pokonaliśmy dotychczasowego lidera - chór liceum w Głubczycach - podkreślił po powrocie Leszek Kalina, zaznaczając, że lata współzawodnictwa przyczyniły się do powstania serdecznych kontaktów między czeskokocieszyńską a głubczycką młodzieżą.



▲ W Opawie „Collegium Iuvenum” z Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie zdobyło na VIII Międzynarodowym Konkursie Chórów Szkolnych „Opava Cantat” najwyższe laury w dwóch kategoriach. Zespół powołał do życia i prowadzi dr Leszek Kalina, nauczyciel i pracownik metodyczny Centrum Pedagogicznego dla Szkolnictwa Polskiego.
Fot. archiwum chóru

PREZYDENT SŁOWACJI NAD OSTRAWICĄ I OLZĄ

Nostalgiczne klimaty roboczej wizyty

OSTRAWA (mro) - Prezydent Słowacji **Rudolf Schuster** złożył wczoraj wizytę w okręgu morawosłowackim. W takt ludowego tańca z Preszowa wkroczył wraz z małżonką **Ireną** do ostrawskiego ratusza, gdzie m.in. nadano mu tytuł doktora honoris causa Wyższej Szkoły Górniczej - Uniwersytetu Technicznego. Po spotkaniu z hetmanem okręgu **Evženem Tošenowskim** w późnych godzinach popołudniowych wyjechał do Huty Trzynieckiej.

ZJEŻDŻALNIA, SAUNA, SOLARIUM

Atrakcje aquaparku

BOGUMIN (wak) - W mieście rozpoczęto największą w ostatnich pięciu latach inwestycję - budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego, tzw. aquaparku. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, prace potrwać ok. dziesięć miesięcy. Znaczący to, że już w przyszłym sezonie letnim mieszkańcy Bogumina będą się mogli pluskać w dwóch nowych basenach. Największą jednak atrakcją będzie niewątpliwie 40-metrowa zjeżdżalnia, a także „rwąca rzeka”, sauna, solarium oraz salon do masażu. Aquapark będzie największym tego typu obiektem na terenie byłego powiatu karwińskiego.

Remontowi poddany zostanie także stojący w pobliżu obiekt starego zbiornika wodnego. Przewidziano dla niego nowe zastosowanie. Czyna tu będzie galeria, a na najwyższym poziomie - taras widokowy.

Na realizację projektu miasto zaciągnęło kredyt w wysokości stu milionów koron.

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura w dzień od 9 do 13 st., nocą ok. 3 st. C. Wiatr południowo-zachodni, 3-7 m na sek. W górach ok. 15 m na sek.

PIĄTEK - Bez zmian. Temperatura w dzień od 9 do 13 st., nocą od 8 do 4 st. C.

KWIATY I UPOMINKI DLA PEZETKAOWCÓW

Uroczyste spotkanie

ORŁOWA (wak) - W ub. sobotę w orłowskim Domu Kultury odbyło się uroczyste spotkanie gospodarzy miasta z przedstawicielami miejscowych organizacji społecznych. W spotkaniu brał udział również burmistrz **Vladimír Farana**.

Wśród osób, którym składano podziękowania za wieloletnią działalność na rzecz upowszechnienia kultury, a także z okazji ich życiowych jubileuszy, było dziewięciu pezetkaowców. Upominki rzeczowe oraz kwiaty wręczono **Zygmuntowi Jeżowiczowi**, **Wandzie Hila** i **Edycie Brak** z MK PZKO Orłowa Lutynia i Orłowa Poręba.

Bartulec, **Walerii Firla** i **Helenie Tłoka** z MK PZKO Orłowa Miasto oraz **Edwardowi Dzikowi**, **Karolowi Szarowskiemu** i **Franciszce Rzyman** z MK PZKO Orłowa Poręba. Za całoroczną, aktywną działalność nagrodzono Koła PZKO Orłowa Lutynia i Orłowa Poręba.

Sportowcy w konsulacie

OSTRAWA (mro) - Młodzi Zaolziacy, mistrzowie sportu Republiki Czeskiej, spotkali się we wtorek w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie z konsulem generalnym RP **Andrzejem Kaczorowskim**, konsulem ds. Polonii **Grażyną Kostrusiak** oraz konsulem **Michałem Gerwatowskim**. Z rąk gospodarzy otrzymali listy gratulacyjne szefa polskiej placówki oraz albumy „Encyklopedia sportu”. W spotkaniu wzięli również udział: **Józef Szymeczek**, prezes Rady Kongresu Polaków, **Zygmunt Stopa**, prezes ZG PZKO oraz przedstawiciele TNP, PTTS „Beskid Śląski” i Macierzy Szkolnej.

Ciąg dalszy na str. 2



▲ Prezydent Ostrawy **Aleš Zedník** wręczył prezydentowi Słowacji upominek.
Fot. EVA KOTARBOWA

„MAYDAY” W REŻYSERII MOLIŃSKIEGO

Sцена Polska zaprasza serdecznie swych stałych widzów i wszystkich sympatyków na premierę farsy **Raya Cooneya Mayday** w reżyserii **Rudolfa Molińskiego**. Odbędzie się ona w sobotę 22 listopada o godz. 17.30 w Teatrze Cieszyńskim. W spektaklu, do którego scenografię i kostiumy opracowała **Anna Franta**, wystąpią **Anna Pa-przyca**, **Barbara Szotek-Stonawski**, **Katarzyna Wojczyk**, **Ryszard Malinowski**, **Ryszard Pochroń**, **Paweł Niedoba**, **Janusz Kaczmar-ski** oraz **Klaudiusz Szymiczek**.

Podobnie jak inne farsy angielskiego mistrza gatunku, **Raya Cooneya**, również sztuka **Mayday** szturmem podbiła sceny West Endu i

Broadwayu. W Polsce **Mayday** od lat pozostaje w repertuarach teatralnych, bijąc rekordy powodzenia. To przekomiczna opowieść o tarapatach sympatycznego, przeciętnego mężczyzny w średnim wieku, **Johna**

odkrywającym swą żonę w łóżku z jego najlepszym przyjacielem w farsie, a mężczyzną znajdującym swą żonę w łóżku z jego najlepszym przyjacielem w tragedii. Reakcja męża w każdej ze sztuk powinna być

ne - twierdzi **Ray Cooney**.

Ray Cooney urodził się 30 maja 1932 r. w Londynie; jest reżyserem, aktorem, dramaturgiem, producentem, założycielem i dyrektorem londyńskiego „The Theatre of Comedy Company”. Należy do czołówki najpopularniejszych angielskich pisarzy komediowych. Jego sztuki (m.in. *Okno na parlament*, *Nie teraz kochanie*, *Wszystko w rodzinie*) odniosły sukces nie tylko w rodzimym Anglii, ale również na Broadwayu. Zostały przetłumaczone na wiele języków i nieustannie zasilają repertuar teatrów o pozycje lekkie i w dobrym gatunku.

Ciąg dalszy na str. 2

Zaproszenie na premierę

Smitha. Z powodu pewnego niefortunnego wypadku wali mu się spokojny, poukładany świat - a właściwie, jak się wkrótce okaże, dwa światy. Problem **Smitha** polega bowiem na tym, że ten skromny taksówkarz ma... dwa domy, dwa życia i - niestety! - dwie żony. - Nie ma żadnej różnicy pomiędzy mężczyzną

taka sama. Różnica polega na reakcji publiczności. Sądzą także, że łatwo lekceważyć farsę, ponieważ jej język wydaje się przyziemny i zwyczajny. Język jest taki, ponieważ postacie są przyziemne i zwyczajne. Nie przeintelektualizują one swoich kłopotów. Radzą sobie z nimi, bo są do tego po prostu zmuszo-

Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki - Sieć Księgarska »Matras« - MK PZKO Jabłonków

Wystawa Polskiej Książki

DOM PZKO JABŁONKÓW

Wystawie towarzyszy kiermasz książek

- sobota 22 listopada 2003 w godz. 8.00 - 16.00
- niedziela 23 listopada 2003 w godz. 8.00 - 16.00
- poniedziałek 24 listopada 2003 w godz. 8.00 - 16.00



▲ W przedstawieniu przeplatała się pantomima z angielskimi wstawkami mówionymi i z czeskim komentarzem. Trójka młodych aktorów potrafiła zaangażować w spektakl całą widownię. Fot. DANUTA BRANNA

ŻEBY UCZNIOM DESZCZ NIE ZMYWAŁ GŁÓW Dach jak nowy

KOSZARZYSKA (man) - W czasie wakacji został naprawiony dach na budynku miejscowej szkoły podstawowej. Jego fatalny stan powodował wilgotnienie sufitów.

W ramach remontu zmieniono zardzewiałe śruby, którymi były przymocowane blaszane płyty. Wy-

mieniono również kilka zardzewiałych blach a całą powierzchnię pokryto lakierem.

Koszty remontu wyniosły ok. 190 tys. koron. Gmina uzyskała na ten cel dotację w wysokości 100 tys. koron z rządowego Programu Odnowy Wsi.

ODNOWIONY ZABYTEK PRZEMYSŁU HUTNICZEGO Piece do podziwiania

WĘDRYNIA (man) - Dobięgly końca prace konserwatorskie przy dawnych, pamiętających początki hutnictwa na Śląsku Cieszyńskim, piecach wapiennych. Dnia 2 grudnia zostaną one udostępnione turystom.

Znajdujący się w dzielnicy Wapienka zabytek historyczny objęto kompletnym remontem, ponieważ groziło mu zawalenie. Obok pieców postawiono murki, nad schodami umieszczono ławki dla turystów a plac pokryto asfaltem. W sąsiedztwie zabytku stanie jeszcze zadaszkona tablica informacyjna. Szczególnego uroku doda miejscu stary wó-

zek sprowadzony z dawnej cegielni w Baszce.

- Inwestycja pochłonęła ok. 1,4 mln koron - powiedział wójt Wędrzyna Rudolf Bilko. - Dotację przyznało nam Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

W PODZIĘCIE SPONSOROM

Koncert benefisowy

TRZYNIEC (wak) - Jubileuszowy, V Koncert Benefisowy, organizowany przez Szpital Trzyniec, odbędzie się w najbliższy ponie-

Lukaščíkova wysoko oceniła zaangażowanie i aktywność uczniów, którzy samodzielnie przygotowali i poprowadzili całą imprezę.

W Technikum Maszynowym w Karwinie kształci się obecnie ok. 500 uczniów, w tym zaledwie 50 w klasach polskich. Szkoła już teraz zaprasza na zaplanowany na grudzień Dzień Otwartych Drzwi, podczas którego absolwenci klas dziewiątych będą się mogli zapoznać z możliwościami i warunkami nauki w tej szkole.

PO ANGIELSKU Powtórka z detektywem

JABŁONKÓW (db) - Salwy śmiechu i pełne zainteresowania skupienie towarzyszyły nietypowej lekcji angielskiego. Odbędzie się ona we wtorek w sali miejscowego kina, a udział wzięli w niej uczniowie klas ósmych i dziewiątych obu miejscowych szkół podstawowych oraz ich koledzy z Mostów k. Jabłonkowa. Wystąpił dla nich „The Bear Educational Theatre” - międzynarodowy teatr edukacyjny.

Zespół został do Jabłonkowa zaproszony przez Urszulę Czudek nauczycielkę języka angielskiego w tutejszej PSP, która miała okazję widzieć wcześniej spektakl edukacyjny na konferencji anglistów.

- Nasi goście mają w swym repertuarze przedstawienia przeznaczone dla dzieci i młodzieży w różnym wieku i o różnym poziomie znajomości języka angielskiego. Spektakl „Detektyw” przeznaczony jest dla najwyższych klas szkół podstawowych. W przyszłości chciałabym zaprosić ich ponownie ze sztuką „Jaś fasola”, przeznaczoną dla młodszych dzieci - powiedziała naszej gazecie U. Czudek.

Zaproszenie na premierę SP TC

Dokończenie ze str. 1

Cooney mówi o sobie: - *To pasakudstwo, które piszę, zdaje się mieć ogólne przesłanie, choć inspirację czerpię z typowych sytuacji, które mogą zdarzyć się wszędzie. Rzeczy proste są zwykle najzabawniejsze.*

Cooney potrafi w swoich komediach czerpać z własnych doświadczeń scenicznych; doskonale wie, jaki rodzaj humoru sprawdza się na scenie i jakie postaci przypadają do

działek 24 listopada w Domu Kultury „Trisia”. Imprezę zagrai Chór Dziecięcy im. Śtyvara, po czym wystąpią dzieci z trzynieckiego zespołu „Małe Ich Troje”. Gwiazdą wieczoru będzie piosenkarz František Nedvěd z zespołem „Drugie podanie”. Początek imprezy o godz. 18.00.

- Chcemy w ten sposób podziękować wszystkim naszym sponsorom. Dzięki ich pomocy finansowej mogliśmy bowiem wyposażyć niektóre oddziały szpitalne w niezbędny sprzęt medyczny. Przedstawimy też uczestnikom imprezy ludzi ze Stowarzyszenia „Kiwanis”, które podjęło się uszycia lalek dla dzieci hospitalizowanych w naszej placówce - powiedziała Lenka Frankowa.

Dochód z tegorocznego koncertu zostanie przeznaczony na zakup urządzenia monitorującego funkcje życiowe noworodków.

Z GOŚCINĄ U SENIORÓW Potrzebny dom

BOGUMIN (wak) - Z Dnia Otwartych Drzwi, które pod koniec ub. tygodnia przebiegły w Domu Spokojnej Starości św. Franciszka w Starym Boguminie, skorzystało ponad 50 osób.

- Chcieliśmy pokazać mieszkańcom, w jakich warunkach żyją nasi emeryci, kto się nimi opiekuje oraz czym oni sami się zajmują. „Dni” zorganizowaliśmy z okazji 5. rocznicy uruchomienia placówki - mówi dyrektorka bogumińskiego „Caritasu”, Krystyna Stoszkowa. - Zwiędający mieli okazję porozmawiać zarówno z pensjonariuszami, jak z

pracownikami domu, a także obejrzeć wystawę prac ręcznych naszych seniorów oraz podopiecznych warsztatów terapii zajęciowej w Ostrawie i Opawie.

W Domu Seniora mieszka obecnie 17 osób. Najmłodsza z nich liczy 67 lat, najstarsza 97. W ciągu pięciu lat przez placówkę przewinęło się 40 osób, w większości boguminiaków.

Sportowcy w konsulacie

Dokończenie ze str. 1

Uczestniczący w spotkaniu sportowcy - Tomasz Trombik, Tomasz Bilan, Adrian Bromek, Edyta Branna, Tomasz Endrych, Agata Dudys, Gabriel Kopeć, Jakub Cymorek, Robert Nowak i Marian Cienciela mogą poszczycić się nie tylko tytułami mistrzów sportu Republiki Czeskiej, ale także laureatami Igrzysk Polonijnych. Zaolziacy są obecni niemalże we wszystkich dyscyplinach czeskiego

sportu. Zaproszeni odnieśli sukcesy w bi-crossie, kiboxingu, pływaniu, narciarstwie alpejskim, pięcioboju nowoczesnym, golfie, tańcu towarzyskim i tenisie.

- To pierwsze tego rodzaju spotkanie z młodymi sportowcami w konsularnych progach - powiedział „GL” konsul M. Gierwatowski. Przy okazji chcieliśmy ocenić i omówić zakres pomocy, której placówka może udzielić Zaolziakom w nadchodzących polonijnych i zaolziańskich imprezach sportowych.

W dniu premiery o godz. 17.00 w galerii Teatru zostanie uroczystie otwarta wystawa obrazów **Lecha Kołodziejczyka**. Prezentowane obrazy pochodzą z cyklu „Księga nocny”. Lech Kołodziejczyk jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Obecnie zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Instytucie Sztuki Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Jest autorem ponad 30 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. W swej twórczości podejmuje problemy dematerializacji oraz przekształceń fenomenów materii, światła, koloru, sięgając poprzez sztukę w rejony tajemnicy, duchowości, transcendencji. Wystawa będzie czynna do 28 grudnia br. (SP)

DZIEŃ STUDENTA NA SPORTOWO

Boisko zbliża

KARWINA (bi) - Przypadające na 17 listopada święto studentów uczniowie Technikum Maszynowego w Karwinie postanowili uczcić w nietypowy sposób. Na piątek 14.11. przygotowali konkurs i współzawodnictwa sportowe, na które zaprosili również swoich kolegów z Polski - uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Wodzisławiu. Odbędzie się m.in. turniej w siatkówkę, grach komputerowych, aerobiku. Dyrektor

BRUKARZE ZESZLI Z CHODNIKÓW

Ludziom lżej

TRZYNIEC (man) - Jeszcze przed nadejściem zimy udało się dokończyć remont kilku uszkodzonych chodników w mieście.

Na położonym przy skrzyżowaniu ulic Lidickiej i Frydeckiej chodniku zastąpiono stare płyty kostkami brukowymi. Ta sama wykładzina pokryła również chodnik koło kina Kosmos, oraz odcinek chodnika przy Urzędzie Miejskim. Nową wykładzinę położono również na chodniku przy ul. Husa oraz przy ul. Lidickiej w pobliżu hotelu Steel.

Na wymienione prace z budżetu miasta wydzielono ok. 5 mln koron. Koszty ostatniego z wymienionych chodników pokryli właściciele sieci inżynierskich.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Otylia Tobola - autorka książki „Lutyńskie tango” - gościła we wtorek wraz z historykiem Mečislavem Borákiem w miejscowej Bibliotece Gminnej w Mostach koło Jabłonkowa. Tematem spotkania autorskiego były nie tylko losy bohaterów wspomnianej książki, ale też okupacyjne dzieje naszego regionu. Fot. JOANNA BRANNA

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Radarowe pułapki

Od początku listopada na francuskich kierowców czyhają radarowe pułapki. I choć jest ich dotąd zaledwie dziesięć w całym kraju, a ich lokalizacja jest dobrze znana, ponad 4 tys. kierowców otrzymało już mandaty za zbyt szybką jazdę.

Pierwszy taki radar uruchomił z wielką pompą francuski minister spraw wewnętrznych Nicolas Sarkozy, zapowiadając kampanię, której celem jest zmniejszenie liczby śmiertelnych ofiar wypadków drogowych z 8 tys. rocznie przynajmniej do 6 tys. Specjalne tablice ostrzegają, że prędkość jest kontrolowana. Stacje telewizyjne dokładnie informują, gdzie ustawiono radary.

Informacje te najwyraźniej nie dotarły jeszcze do francuskich kierowców. W pułapki radarowe wpadło w ciągu czterech dni 4.400 kie-

rowców. Jeden taki radar kosztuje 80 tysięcy euro, więc jeśli Francuzi nie zdejmą nogi z gazu, inwestycja zwróci się w zawrotnym tempie.

Zmarła Z. Rysiówna

Wczoraj zmarła w Warszawie jedna z najwybitniejszych i najpopularniejszych polskich aktorek teatralnych - Zofia Rysiówna. Miała 83 lata. Urodzona 17 maja 1920 r. w Rozwadowie, Rysiówna studiowała w 1939 r. w konspiracji aktorstwo w Warszawie. W czasie wojny była więźniarką obozu w Ravensbrueck. Na scenie zadebiutowała w 1945 roku - na deskach Teatru im. Słowackiego w Krakowie.

Występowała w teatrach Krakowa, Poznania i Warszawy. Grała także w Teatrze Telewizji oraz w filmach - „Mam tu swój dom” Juliana Dziedziny (1963), „Drewniany różaniec” Ewy i Czesława Petelskich (1965), „Azyli” Romana Żukowskiego

(1978) i „Królowa aniołów” Mariusza Grzegorzka (1999).

Do końca życia była bardzo aktywna zawodowo. Jeszcze w ub. roku wystąpiła w roli pani Pernelle w sztuce „Tartuffe czyli obłudnik” Moliere w Teatrze Telewizji.

W hołdzie papieżowi

Złoty Laur Akademicki, pierwsze i jedyne takie wyróżnienie, przyznało papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji rocznicy 50-lecia jego habilitacji oraz 25-lecia pontyfikatu wrocławskie i opolskie środowisko akademickie.

Oficjalnie ogłoszono to w sobotę podczas mszy świętej w katedrze św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu. Uroczystość jest częścią Święta Nauki Wrocławskiej, które trwa w tym mieście.

Decyzję o uhonorowaniu Ojca Świętego podjęło Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola,

skupiające w sumie 2 uczelnie opolskie oraz 12 wrocławskich.

Prezentacja Złotego Lauru Akademickiego - szklanej statuetki ze złotą gałązką laurową, zaprojektowanego we wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, odbyła się podczas sobotniej mszy. Przewodniczył jej ks. kardynał Henryk Gulbinowicz, arcybiskup metropolita wrocławski.

„Zdecydowaliśmy, że w taki właśnie sposób złożymy hołd papieżowi w roku, w którym przypada nie tylko rocznica jego pontyfikatu, ale także 50. rocznica jego habilitacji. Wrocławskie środowisko akademickie chciało to uczcić” - powiedział PAP Tadeusz Luty, przewodniczący Kolegium oraz rektor Politechniki Wrocławskiej.

Podczas mszy odczytano treść uchwały z uzasadnieniem - spisane na papierze czerpanym, które wraz ze statuetką zostaną przekazane papieżowi.



ŻYWNOSĆ ŻYWNOSCI NIERÓWNA

III Gastro Festiwal

OSTRAWA (wak) - Na ostrawskiej „Czarnej Łące” zakończyła się w sobotę III edycja „Gastro Festiwalu”. Tym razem ofertę przedstawiło 90 wystawców, producentów i handlowców z całego kraju oraz ze Słowacji i Polski.

Obok regionalnych firm spożywczych prezentowali się krajowi potentaci, m.in. Radegast, wytwórnie napojów alkoholowych i bezalkoholowych, jak Soare Sekt, Montycon i Kofola. Firmę spożywczą oraz chłodziarnię reprezentowały Vitana oraz Nowaco. Po raz pierwszy do Ostrawy przyjechali przedstawiciele trzech polskich firm z Częstochowy: Mazar (przetwórstwo owocowo-warzywne), Ekoproduct (zdrowa żywność) oraz chłodnia Śnieżka.

- To nasza premiera. Chcemy przede wszystkim zapoznać się z możliwościami wstępu na rynek czeski oraz zaznajomić się z naszymi konkurentami z lewego brzegu Olzy - powiedział Antoni Zgrzebný z f-my Mazar.

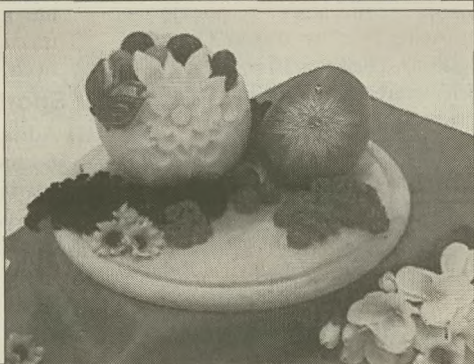
Gdy na zapleczu przedstawiciele firm podpisywali kontrakty, przed stoiskami ustawiały się kolejki. Odwiedzający mogli degustować smakołyki, m.in. również te przygotowane na nowoczesnych urządzeniach i sprzęcie kuchennym przeznaczonym do wyposażenia hoteli, restauracji czy stołówek.

Częścią składową spotkania technologów i żywieniowców był konkurs uczniów szkół hotelowych i specjalistycznych o tytuły najlepszego kelnera, kucharza, cukiernika, barmana, rzeźnika i piekarza. Zaolzie reprezentowały dwie trzynieckie szkoły: Średnia Szkoła Fachowa i Zawodowa oraz Akademia Handlowa, Zespół Szkół Przedsiębiorczości Handlowej z Cz. Cieszyna, a także Baron School z Hawierzowa.



▲ Wśród nagrodzonych i wyróżnionych znaleźli się m.in. kucharz Jiří Haltof, Andrea Nedělková (za aranżację stołu weselnego; patrz zdjęcie powyżej; 8. miejsce) oraz Natálie Bočková za rzeźbę w owocach (4. miejsce). Wszyscy z czeskokoczeskiej szkoły.

Fot. WANDA KULA



DRAMAT CZYTANY W REŻYSERII HALINY SIKORY

Na rosyjską nutę

Przez siedem dni Teatr Wybrzeże w Gdańsku żył współczesnym dramatem rosyjskim. Od 11 do 17 bm. w ramach Spotkania z dramaturgią rosyjską „Saison Russe” Teatron z Jekaterynburga, Teatr.doc z Moskwy oraz miejscowy Teatr Wybrzeże wystawiały sztuki Czechowa, Wyrupajewa, Żelezcowa i in.

Rosyjską sztuką teatralną przez kilka dni żyła również niespełna 26-letnia Halina Sikora z Nieborów, która została zaproszona do wyreżyserowania jednego z sześciu dramatów czytanych w ramach „Saison Russe”.

■ ■ W jaki sposób trafiłaś na gdańskie spotkania?

- Pomogły mi wcześniejsze dobre recenzje, jakie uzyskałam po wystawieniu „Dzieciobójstwa” w Białymstoku. Wtenczas dyrektor Teatru Wybrzeże Maciej Nowak zaprosił mnie na spotkanie. Ostatnio zaś zwrócił się do mnie z propozycją wyreżyserowania „Rosyjskiej Poczty Ludowej” Olega Bogajewa. Zapoznałam się więc ze scenariuszem i... pojechałam do Gdańska.

■ ■ Żeby „ustawiać” o wiele starszych od siebie, doświadczonych aktorów Teatru Wybrzeże, znajdującego się notabene w pierwszej dziesiątce rankingu polskich teatrów?

- I tak to można nazwać. Choć muszę przyznać, że byłam zaskoczona, jak pozytywnie zostałam przez nich przyjęta. Cała czwórka aktorów, z którymi pracowałam, była genialnie przygotowana. Chodziło więc o to, żeby porozumieć się co do ostatecznej interpretacji, dokładnie nakreślić postaci. Po pięciu próbach byliśmy gotowi do czytania.

■ ■ No właśnie, na czym takie czytanie dramatu polega?

- Czytanie dramatów miało ważne znaczenie głównie w czasach ko-

muni, kiedy to z uwagi na cenzurę nie można było wszystkiego wystawić na scenie. W zamkniętym kręgu czytano więc sztuki autorów zachodnioeuropejskich i amerykańskich oraz rodzimych, znajdujących się „na indeksie”. Dziś czytanie dramatów ma również swoje praktycz-

wizor, zamyka się w wymyślnym świecie listów. Za ich pośrednictwem kontaktuje się z wielkimi tego świata – Margaret Thatcher, Ronaldem Reaganem, Stalinem, by w końcu otrzymać list od swojej własnej... śmierci: „Żyj wiecznie, Wania”. Oleg Bogajew, jeden z naj-



Fot. JACEK SIKORA

ne, popularyzatorskie zastosowanie. Pozwala o wiele mniejszym kosztem zaprezentować cały szereg dramatów. W Gdańsku zostało w ten sposób przedstawionych sześć współczesnych sztuk rosyjskich, przetłumaczonych specjalnie na tę okazję.

■ ■ Wróćmy do tytułu, z którym ty pracowałaś, czyli do „Rosyjskiej Poczty Ludowej” Olega Bogajewa. Co to za sztuka?

- „Rosyjska Poczta Ludowa” to opowieść o samotnym emerycie, który po śmierci żony oraz wypowiedzeniu służby przez radio i tele-

głośniejszych uczniów Nikołaja Kolady, napisał „Rosyjską Poczta Ludową” w 1996 roku, mając wtedy tyle samo lat, co teraz ja. Sztukę tę w 2000 roku zrealizował Royal Court Theatre w Londynie.

■ ■ Kiedy publiczność i aktorzy Wybrzeża mogą spodziewać się Twojego powrotu do Gdańska?

- Kiedy? - to zbyt konkretne pytanie. Niemniej mam nadzieję, że mój udział w Spotkaniach z dramaturgią rosyjską to początek owocnej współpracy.

BEATA SCHÖNWALD

POWSTAŁA OGÓLNOPOLSKA KONFRATERNIA NAJSTARSZYCH CHÓRÓW I ORKIESTR

Dzieje zapisane pieśnią i muzyką

W gmachu Biblioteki Śląskiej w Katowicach odbył się w ub. sobotę I Ogólnopolski Zjazd Najstarszych Chórów i Orkiestr. Na spotkanie założycielskie przyjechali przedstawiciele oddziałów Polskiego Związku Chórów i Orkiestr z Wielkopolski, Pomorza, Śląska i Zaolzia.

Pomysłodawcą utworzenia ogólnopolskiej konfraterni jest Rajmund Hanke, prezes Oddziału Śląskiego PZChO. Bractwo chórów i orkiestr kontynuujących najstarsze tradycje śpiewactwa w Polsce na-

wiazuje na istniejącą już od trzech lat konfraternie województwa śląskiego. - Jesteśmy strażnikami pieśni i muzykowania i odpowiadamy za upowszechnianie tego piękna w XXI wieku - powiedział „ojciec” konfraterni R. Hanke. Zjazd poprzedziło otwarcie wystawy w holu Biblioteki, prezentującej bogatą historię działalności siedmiu najstarszych chórów w województwie śląskim.

W auli Biblioteki Śląskiej odbyło się uroczyste wręczenie Certyfikatów Konfraterni oraz ufundowa-

nych przez Marszałka Województwa Śląskiego specjalnych pieczętek 40 zespołom chóralnym i orkiestralnym, wyróżniającym się długowieczną i aktywną obecnością w kulturze (co najmniej 90-letnią). Wśród wyróżnionych znalazły się również 4 zaolziańskie chóry mieszane: stonawska „Stonawa”, dolnolutyńska „Lutnia”, darkowska „Lira” oraz górnosuska „Sucha”, których tradycje śpiewacze sięgają lat 1906-1913.

Dostojną uroczystość uświetniły występy trzech chórów, w tym również dolnolutyńskiej „Lutni”, pod batutą Władysława Ruska i Wandy Kondziolki z ujmującym słowem wiążącym Marii Sztwiertni.

Na zakończenie odbyło się seminarium popularnonaukowe poświęcone najdawniejszym tradycjom śpiewaczym w Wielkopolsce, na Pomorzu i Zaolziu. Wygłosili je przedstawiciele oddziałów PZChO w Poznaniu, Toruniu i Zagranicznego w Cz. Cieszynie: P. Szczechowiak, W. Jarzembski i J. Wierzoń.

O godz. 17 niektóre chóry Konfraterni zaprezentowały swe umiejętności w kościołach katowickich. Dolnolutyńska „Lutnia” zaśpiewała w kościele p.w. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Katowicach Piotrowicach.

Z okazji Zjazdu wydana została pokaźna „Księga najstarszych chórów i orkiestr województwa śląskiego”. Pokazał się też w pięknej, nowej szacie graficznej pierwszy tegoż roczny numer „Życia Muzycznego”, którego redakcja przeniesiona została niedawno z Warszawy do Katowic, a stanowisko redaktora naczelnego objął R. Hanke.

JÓZEF WIERZOŃ

U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

Okładając książkę Emanuela Welikowskiego: „Kolizje światów” (Práce, Praga 1993) zastanawiam się nad własną aktualną sytuacją. Nie bez wzruszenia bowiem, jako felietonista ustępuję w grzeczności młodszemu. Wypadła mi oto, jak można było się spodziewać, rola starszego pana, który pamięta, lecz sił mu nie staje. Idzie o to, że tytuł: „Worlds in Collision” wyszedł w roku 1950, na trzy lata przed moją maturą, i nadal drażni pewnych siebie naukowców. Książka bowiem dotyczy teorii, jakoby porządkowanie Układu Słonecznego trwało nadal względnie do bardzo niedawna i że powtarzające się światowe kryzysy w trzecim czy w drugim tysiącleciu przed n.e. nie zostały spowodowane na Ziemi przez człowieka-zdobywcę, a przez sąsiadujące z nami planety. Przypomnijmy chociażby zdanie Herodota, że wg kapłanów egipskich - odkąd zaistniał Egipt jako państwo, odtąd Słońce kilkakrotnie zmieniło swoje niebiańskie szlaki. Ze takimi Majowie twierdzą, iż przynajmniej dwukrotnie wtenczas zamieniały się z sobą wschody i zachody słoneczne. Czy zatem ufać starożytnym relacjom, Staremu Testamentowi i pamięci folklorystycznej świata, że Izraelici uchodząc przed faraonem

przeszli suchą nogą przez Morze Czerwone (nawzajemny odpyw!), on zaś ze swą drużyną przepadł w jego falach, że po stuleciach 8. i 7. przed n.e. na świecie, dokładnie po 23 marca -687, w miejsce 360-dniowego roku wprowadzano w kalendarzach rok 365-dniowy...?

Cóż, kontrowersyjny pisarz E. Welikowski (1895-1979), urodzony w Witebsku, studiujący

Kolizje makro i mikro

niegdyś w Moskwie, Berlinie, Wiedniu i Edynburgu, przejął się domysłami, zaświadczoneymi we wspomnianych antycznych dokumentach, w Biblii oraz w folklorystycznej pamięci świata, że obecny stan Układu Słonecznego został ustalony przed 27 stuleciami, kiedy to Wenus, będąca pierwotnie olbrzymią kometą, trochę narozrabiała na orbitach Marsa i Ziemi, zanim nie zdobyła własnego szlaku kosmicznego już w charakterze planety... Było tak w istocie, czy nie było, nad tym niech martwi się nauka, mnie jako oldboya bardziej interesuje to, co wszystko zmieniło się w świecie owej nauki w trakcie mego pomaturalnego półwiecza. Welikowski np. nie jest w stanie zaakceptować teorii wędrówki kontynentów, kome-

ty wyprowadza z planetarnych erupcji, np. Jowisza, pokłady ropy naftowej zaś są dla niego śladami kometarnego ogona niesfornej Wenus...

Dziwak-fantasta każe nie ufać komuś, dla kogo nauka dotarła już do finału odkryć, przed nami przecież nadal widnieje wielki, niesprecyzowany ocean niewiadomego. „Nie bójcie się przeciwstawić faktom, nie bójcie się też stawiać pytań: Dlaczego? W jaki sposób?” - radzi nam pisarz pozostawać dziećmi. Najlepiej swego czasu matematyk, Simon Newcomb, dowodził w r. 1903, że latająca maszyna, w dodatku z pilotem na pokładzie, jest niedorzecznością, tymczasem bracia Wright właśnie w tamtym roku polecieli i udowodnili, że matematyk ów po prostu się mylił.

Dziwak-fantasta każe nam też rozważyć analogię atomu i Układu Słonecznego. Czy przeskakowanie elektronów na wyższe lub niższe tory atomu może odpowiadać niespodziewanym przynomom planet na ich orbitach? Siły elektryczne (fotony w atomie) to nie to co siły grawitacyjne (Układ Słoneczny) - zaznaczył H. N. Russell. Ale jak jest w istocie? Kosmos już nie raz zaskakiwał, kto go wie? Młody on lub też - oldboy?

WŁADYSŁAW SIKORA

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOS

Propozycja na jesienną wycieczkę

W swych listach opisujecie Głosikowi swoje wycieczki. Zazwyczaj są to wyjazdy za granicę, podczas których zwiedzacie dalekie miasta, zdobywacie szczyty wysokich gór. Nie mam nic przeciwko temu, zwłaszcza gdy przy okazji poznacie historię Polski, ale...

Czasami to chciałoby mi się zaśpiewać wam znaną piosenkę: „Cudze chwalicie, swego nie znacie. Sami nie wiecie, co posiadacie...”. Dlaczego? Otóż dotychczas nikt z was nie napisał o tym, że był w jabłonkowskim arboretum. Ba, zapytani o to moi dorośli znajomi w większości przyznawali, że nie wiedzą nawet o jego istnieniu. Wielu wie natomiast o tym, że w Jabłonkowie jest sanatorium chorób płucnych odzyskujących się od niego, bo ponoć pacjenci tam często umierają.

A tymczasem...

Złą sławę zyskało sobie sa-

natorium w czasie, gdy w wyniku pierwszej wojny światowej i kryzysu w latach dwudziestych ub. wieku sporo ludzi chorowało na gruźlicę. Ale właśnie to sanatorium wielu z nich uratowało życie i to w czasie, gdy ludziom nie śniło się jeszcze o tym, że gruźlicę będzie można leczyć antybiotykami. Kronika sanatoryjna, prowadzona od roku 1923, zawiera sporo podziękowań od wdzięcznych pacjentów. Leczone tu jednak nie tylko gruźlicę, bo część zakładu działała jako uzdrowisko. Stąd w kronice między innymi znajdziemy podpisy kilku członków hrabiowskiej rodziny Larischów. Samo zaś powstanie tej lecznicy oprzędzone jest legendami, ale to temat na dłuższy artykuł. Dziś w każdym razie nie leczy się tutaj gruźlików. Niezbyt liczni pacjenci z otwartą gruźlicą trafiają do specjalnych szpitali, choroba ta przestała być groźna dzięki szcze-

pieniom, lepszym warunkom higienicznym i dobremu odżywianiu. Pacjentami w lecznicy jabłonkowskiej są obecnie astmatycy, ludzie po zapaleniach płuc, ludzie starsi potrzebujący stałej opieki itp.

Ja jednak chcę wam dziś zwrócić uwagę na prześliczny i całkiem wyjątkowy park. Pomagali go tworzyć specjaliści z Wyższej Szkoły Rolniczej w Brnie oraz cały szereg fachowych ogrodników. Sprowadzono tu sadzonki z całego niemal świata i w efekcie rosną tu obok siebie drzewa z Japonii, Syberii, Ameryki itd. Podstawę parkowej zieleni tworzą drzewa iglaste, ale są także zielone zimną krzewy liściaste, na których czerwienieją owoce.

Słowem – jabłonkowskie arboretum uznano za unikalny rezerwat przyrody, w którym nie wolno niczego zrywać pod groźbą wysokich kar pieniężnych. Przechadzka po tym parku obfituje w liczne niespodzianki. Na pierwszy rzut oka powiemy sobie na przykład – kasztan to olbrzymie drzewo, leczczyna bujny krzew, a czym może nas zaskoczyć zwykła brzoza? Tymczasem rosną tu kasztanowiec drobnokwiatowy to krzew wyglądający tak, jakby korona znanego drzewa wychyłała wprost z ziemi. Leszczyna turecka ma olbrzymi pień, a z pnia brzozy można ściągnąć płaty cieniutkiego białego papieru.

Jednak wszystkie te cuda trudno opisać, trzeba je koniecznie zobaczyć na własne oczy.

Dlatego proponuję:

Udajcie się na wycieczkę niezbyt daleką, ale jakże ciekawą. W parku oprócz flory zobaczycie



▲ Legenda mówi, że odpoczywające kobiety przedstawiają córki prezydenta T. G. Masaryka, Alicję i Olgę. Tymczasem to wcale nie prawda, chociaż prezydent był rzeczywiście mecenasem tego sanatorium.

także dzieła artysty rzeźbiarza Vincenca Makowskiego: W szum rzeczki Łomnej wsluchuje się siedząca kobieta, nazywana często boginią hojności (rok powstania 1947). Przed głównym budynkiem od roku 1937 wypoczywają dwie kobiety, a na kłom-



▲ Drzewa iglaste w parku to w znacznej mierze świerki, które różnią się od siebie znacznie, bo są to gatunki z różnych stron świata.

bie przed głównym wejściem wita gości rzeźba tegoż autora, nazwana „Odpoczynek”.

Większe grupy mogą zwiedzać park po uprzednim uzgodnieniu z gospodarzem sanatorium i zgłoszeniu się na portierni przy bramie. Na żądanie oprowadzi grupę i poda fachowy wykład tutejszy ogrodnik.

A skoro już wybieracie się do Jabłonkowa, zatrzymajcie się w Muzeum przy rynku, gdzie możecie zwiedzić wystawę „Szkoła podstawą życia” (bliższych informacji szukajcie w rubryce „wystawy” na str. 7 tego numeru „GL”). Zobaczycie m.in. stare ławki, kałamarze, obsadki, tablice... Ale najciekawsze dla mnie były tzw. wzorniki – kawałki płótna wielkości niedużego ręcznika a na nim próbki haftowanych ściągów. I wyobraźcie sobie – na jednym z nich wyhaftowany był rok 1870!

Na wiadomości o wrażeniach od tych, którzy skorzystają z zaproszenia czeka **LITERKA**

Kolumnę przygotowała:

IRENA STONAWSKA



▲ Na jednym z drzew gałęzie rosną w taki sposób, że jako żywo przypominają anielskie skrzydła.

Fot. AUTORKA

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín. Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

Na początku był pomysł przekazania publiczności w pigułce informacji o najciekawszych wydarzeniach i osiągnięciach kulturalnych i sportowych mijającego sezonu (listopad 2002 – listopad 2003). Takich wydarzeniach, które były zauważalne, wychodziły ponad przeciętność. Potem ustalono, że najlepiej zrobić to w czasie jednego wieczoru. Nastąpi on w sobotę 13 grudnia br., kiedy w Teatrze Cieszyńskim o godzinie 17.00 rozpocznie się koncert galowy połączony z wystawą „Tacy jesteście 2003”.

Na podstawie propozycji przedstawicieli środowisk twórczych, czytelników „GL” oraz dziennikarzy organizatorów – Kongres Polaków w RC – postanowili utworzyć osiem kategorii i wyróżnić w każdej z nich pięć osób lub zespołów.

Powstała w ten sposób lista czterdziestu wyróżnionych, z których mogą Państwo wybierać swych faworytów w każdej kategorii. Zdobywcy najwyższej liczby głosów otrzymają nagrodę **TAKI JESTEM 2003** i przedstawiają się publiczności podczas grudniowego koncertu. Prócz tego prosimy o wybranie spośród wszystkich jednego kandydata do Grand Prix. Zdobywca najwyższej ilości głosów otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 10.000 koron.

A Muzyka chóralna:

A1 „Collegium Novum” – 1. miejsce i Złoty Dyplom w kategorii A na III Międzynarodowym Konkursie Chórów im. B. Martinu w Pardubicach. Udział w prestiżowym 40. Międzynarodowym Konkursie Chórów w Spittal an der Drau w Austrii

A2 „Collegium Iuvenum” – Złota strefa na festiwalu „Gymnasia Cantant” w Brnie, dwie Złote strefy na festiwalu „Opava Cantat” w Opawie

A3 Połączone Chóry Sucha-Stonawa – Wykonanie Hymnu III tysiąclecia Mirosława Gałęskiego w Kościele św. Marii Magdaleny w Stonawie

A4 Chór szkolny „Crescendo” Bystrzyca – Złote Pasma w Okręgowych Eliminacjach Chórów Szkolnych

A5 „Collegium Cantorum” – Wykonanie oratorium „Mesjasz” G. F. Haendla w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Ustroniu podczas Festiwalu Muzyki Wokalnej „Viva il Canto”

B Folklor

B1 „Nowina” – 1. miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Kapel Ludowych

B2 Zespół Pieśni i Tańca „Olza” – Program z okazji jubileuszu 55-lecia istnienia zespołu

B3 Krystyna Mruczek – za znakomitą pracę z zespołami folklorystycznymi „Lipka”, „Gróńczek”, „Torka”

B4 Marek Grycz, zespół „Oldrzychowice” – Wyróżnienie na Tygodniu Kultury Beskidzkiej za prowadzenie zespołu

B5 „Zorómbek” – 1. miejsce w V Międzynarodowym Konkursie Pieśni Ludowej im. Stanisława Hadyny w Wiśle

C Muzyka rozrywkowa

C1 Gabriel Kopeć, Daniel Młynek – laureaci VIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej

C2 „Głazy” – wydanie płyty „Discophobia”, zwycięstwo w konkursie kapel rockowych „Boom

Cup” w grudniu 2002, występ na prestiżowym festiwalu „Colours Of Ostrava”

C3 „Flegma” – wydanie płyty „Piosenki z kołowrotku”

C4 Barbara Humel – materiał muzyczny nagrany z Richardem Krajčo

C5 Sylwia Siedlaczek – 1. miejsce w Regionalnym konkursie Talent 2003 we F-M, finalistka VIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej

TEATR CIESZYŃSKI
13 GRUDNIA, GODZ. 17.00



D Literatura, poezja

D1 „Avion Fest” – program „Młodzi Góra” – Dariusz Jedzok, Hanna Rybicka, Roman Krop, Tomasz Ryłko, Petr Pěnkava, Barbara Humel, Jacek Rybicki

D2 Bogdan Małyśz – 1. miejsce w Międzynarodowym Konkursie Literackim Fundacji Młodej Polski

D3 Dariusz Jedzok – 2. miejsce w Międzynarodowym Konkursie Li-

terackim Fundacji Młodej Polski
D4 Renata Putzlacher – teksty do piosenek płyty Jaromira Nohavicy „Babilon”, działania popularizujące literaturę i poezję – „Avion Fest” w Teatrze Cieszyńskim, „Dwugłos Brno”
D5 Kawiarenka „Pod Pegazem” – edycja podczas 56. Święta Gorolskiego

E Wydawnictwa książkowe

E1 „Lutyńskie tango” – Otylia Tobola
E2 „Mezi řádky” – Renata Putzlacher
E3 Elementarz – red. Irena Kufa
E4 „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę” – Józef Franek
E5 „Melpomeń wędryńskiej przypadki” – Kazimierz Kaszper

F Teatr

F1 Zespół MK PZKO Wędrzynia – „Ciotka Karola”
F2 Scena Polska – „Samo-bójca”
F3 TL Bajka – „Pinokio”
F4 Studencka Wytwórnia Teatralna SZCZYT – „Sumeryja”
F5 SZKAPA – „Ręce” (spektakl z udziałem młodzieży niepełnosprawnej z ośrodka Eben-Ezer w Żukowie

G Plastyka

G1 Bronisław Liberda – wystawa w galerii Chagall-Librex w Ostrawie, cykl dowcipów rysunkowych publikowanych na łamach GL
G2 Radomir Krygiel – wystawa fotografii ze środowiska górniczego – „Havírna”, kopalnia Michał
G3 Bronisław Firla – projekt obiektu Domu Spokojnej Starości w By-

strzycy, wnętrza i freski

G4 Anna Świder – wystawa „Malarstwo” w galerii „Liberte”

G5 Teatr Cieszyński – za prowadzenie galerii i organizowanie comiesięcznych wystaw plastycznych

H Sport

H1 Adrian Bromek – pływani – 6-krotny mistrz RC juniorów

H2 Marian Cienciála – lekka atletyka – 8-krotny złoty medalista XI Światowych Igrzysk Polonijnych

H3 Tomasz Trombik – bicross – mistrz RC, 4. i 5. miejsce ME, uczestnik Mistrzostw Świata w Perth w Australii

H4 Orły Zaolzia – piłka nożna – zwycięstwo w turnieju O Puchar Senatu – mistrzostwa reprezentacji mniejszości narodowych, 2. miejsce na XI Światowych Igrzyskach Polonijnych w Poznaniu

H5 Michaela Przyczko – bieg na orientację, reprezentantka RC, brązowa medalistka mistrzostw RC, uczestniczka MŚ juniorów w biegach na orientację w Estonii (4. miejsce)

Jak głosować?

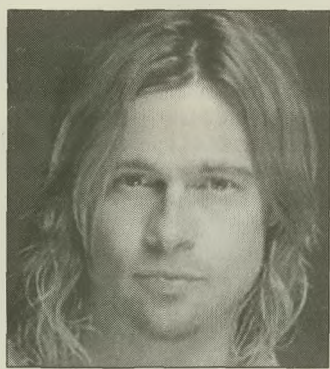
Wystarczy podać kod swego faworyta w każdej z ośmiu kategorii. Osobno należy podać osobę lub zespół, któremu chcemy przyznać grand prix (w formie: GP: kod) i dodać swój adres zwrotny.

Głosować można:

pisemnie pod adresem Kongresu Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Czeski Cieszyń, telefonicznie pod numerem: **558 71 14 53**, SMS-ami pod numerem: **605 287 078**, e-mail: **ankieta@polonica.cz**.

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 4 grudnia br. Wśród uczestników głosowania rozlosujemy trzy podwójne darmowe wejściówki na koncert oraz nagrody książkowe.

PLOTKI



▲ **Brat Pitt** chce pójść w ślady legendarnego hollywoodzkiego aktora **Steve'a McQueen**a i nakręcić remake, zaliczanego do klasyki, policyjnego thrillera „Bullit”, z sobą w roli głównej.

Współproducentem miałyby być Chad McQueen - 50-letni syn nie żyjącego już Steve'a. Na razie jednak na przeszkodzie realizacji tego przedsięwzięcia stoi napięty program zajęć Pitta.

Gwiazdor filmu „Podziemny krąg” musi najpierw zakończyć zdjęcia do epickiej superprodukcji „Troy”, a następnie zagrać rolę w „Ocean's Twelve”, sequele kasowego przeboju Ocean's Eleven: „Ryzykowna gra”.

W filmie „Bullit” z 1968 roku McQueen zagrał bezkompromisowego policjanta, który podejmuje prywatne śledztwo w sprawie przebiegu w policji i zamordowania funkcjonariuszy chroniących świadka w bardzo ważnym procesie.

◆ W związku **Demi Moore** i **Ashtona Kutchera** pojawiły się pierwsze rysy. Młody aktor jest szalenie zazdrosny o byłego męża ukochaną, **Bruce'a Willis**a.

25-letni Ashton jest w świetnej komitywie z trzema córkami Demi i Bruce'a, ale znajomi twierdzą, że nie podoba mu się bliska przyjaźń 40-letniej kochanki z eks-małżonkiem, któremu nie potrafi dorównać, bo jest za młody. Naszym zdaniem - nie tylko dlatego...

Różnica wieku zaczyna być problemem. Ashton inaczej patrzy na wiele spraw, cytując brytyjską gazetę Daily Star. Podobno zapytał ją, jak może pozostawać w tak bliskiej przyjaźni z Bruce'em, a jej odpowiedź nie należała do najprzyjemniejszych. Stwierdziła, że poza dziećmi, łączą ją z Bruce'em wspólne przeżycia, a poza tym są sobie bliżsi wiekiem, więc mogą wspominać te same czasy. (INT)

Niemiecki prowincjał klasztoru uparł się jednak, chętniej bowiem widziałby ów szpital w zniemczonym Opatowie, więc w okolicach bliższych sercu, gdyż „dom w Wędrynie jest blisko lasu, a tam są ludzie uzbrojeni w żelazo i strzelby, duchowni zaś nie mogą nosić broni; tacy ludzie, przebywający często w lasach granicznych, mogą w nadziei bogatego łupu zgromadzić się w nocy, zrabować wszystkie przybory kościelne i szpitalne, lub torturami zmusić braci do wydania rzeczy ukrytych, czego w mieście można mniej się obawiać. Najlepiej by było założyć klasztor w miejscie Opatowie, gdyż tam jest wszystko niemieckie, a zakon nie ma braci znających język polski” (Fr. Popiołek: Studia z dziejów Śląska cieszyńskiego, Katowice 1958).

Zapobiegliwy prowincjał okazał się naiwnie szczery wobec świętobliwego pana wędryńskiego, lecz, okazuje się, nie osiągnął zamierzonego celu: szpital rzeczywiście powstał - w roku 1700 - lecz w mieście Cieszynie. Szulz bowiem, obawiając się, że nazbyt się zapędził, w następnym swoim liście do Borka zaczął łamać się i stwierdził, iż „bracia miłosierdzia zastępują się do woli fundatora i osiedlają się w Wędrynie, zwłaszcza że znalazło się w zakonie kilku ludzi znających tamtejszy język”.

Jakoś zbójnicy nie pokazali się wówczas w Wędrynie, przeor braci miłosierdzia dopiero w roku 1715 natknął się we Frydku na... Juraszka, natomiast sąd cieszyński goił wuja Borkowego, Jana Bogumiła Tłuka z żoną (Borek zapisał mu 1000 talarów!) za zabranie „3-łokciowego worka i skrzyni z pieniędzmi oraz cegły złota”.

Wcale wesoło było raz w Nydku, który od roku 1591 do 1792 trzymali Goczałkowscy. Jedną z baronowych Goczałkowskich, baba niezmiernie klótniwa i pyskata, a mieszkająca na stało w Dziegielowie, dla swej nadmiernej tuszy kazała się nosić w lektyce, kiedykolwiek zapragnęła zlustrować górska wieś cieszyńską nad Głuchówką. Chłopi, nienawykli do czynienia podobnych honorów, postanowili skończyć z owymi krępują-

cymi pielgrzymkami. Zorganizowali więc farsę godną dworskich trup teatralnych czy dowcipów im. Mikołaja Reja z Nagłowic: namówili innych górali, aby się przebrali za zbójników. Kiedy pyskata znowu kazała nieść się do Nydku, z lasu nagle wypadła zgraja „zbójników”, zdjęła baronową z miękkich poduszek i z satysfakcją potraktowała ją 25 kijami. Odtąd baronowa Goczałkowska nie odwiedzała już Nydku, zmarła zaś wkrótce po tym w wyniku sprzeczki z lokajem: trafiła ją apopleksja.

KAPPEL Z LABACHU

Cieszyńska „Kniha Puhony”, to jest miejska księga skarg sądowych z lat 1565 - 1592, z nią zaś inne jeszcze źródła pozwoliły Franciszkowi Popiołkowi na zrekonstruowanie wykazu nazwisk rodowych szlachty cieszyńskiej w wiekach XVI i XVII. W zestawie jego znajdziemy również nazwisko: Kappel z Labachu (nazwisko niemieckie, szlachcic więc był przybyszem). Trzymał on wówczas Leszną Dolną, Kalembece i Mosty. Które to Mosty, cieszyńskie czy jabłonkowskie, tego już Popiołek nie podaje, lecz skoro Mosty koło Cieszyna należały do majątków księcia, następnie zaś do komory, powinno było chodzić o Mosty przy Jabłonkowie - zgodnie ze źródłem, jakim pragniemy się zająć i które umożliwia nam przesłuchanie, jeśli wierzyć podaniom, w jaki to sposób panowie sami pakowali się w zbójnickie opresje i jak wskazywali chłopom drogi do lasu.

Przygodny i tendencyjny druk czeski „Těšínsko v historii a pověstech - vydáno k 600. výročí připojení Těšínska k zemím koruny české” (wydała „Učitelská jednota slezskoostravská” w Śląskiej Ostrawie 1935) przytacza opowiadanie „Jablunkovský upír” (Jablonkowski upiór). Bohater opowieści nosi nazwisko: Kappel „z Lalohu” i można go pewnikiem zidentyfikować ze wspomnianym już Kapplem z Labachu lub z którymś z jego przodków względnie potomków.

(cdn.)

NAJSZYBCIEJ TRACI SIĘ KALORIE W MARSZU, W CZASIE PŁYWANIA, JAZDY NA ROWERZE

Szczupła bez wyrzeczeń

To możliwe, jeśli skorzystasz z naszych propozycji. Namawiamy do gruntownej zmiany przyzwyczajeń i stylu życia.

Skuteczna dieta to tylko połowa sukcesu w walce o szczupłą sylwetkę i zdrowy, piękny wygląd. By utrzymać jej efekty, trzeba nauczyć się odpowiednio odżywiać i racjonalnie żyć.

Jabłko zamiast paczka

Aby odzyskać ładną figurę, trzeba przede wszystkim zmienić sposób odżywiania. Nie namawiamy do liczenia kalorii (choć niektórym by się to przydało), ale do zmiany jadłospisu. Organizm otrzyma znacznie mniej kalorii, jeśli podstawą naszej diety staną się warzywa i owoce. Trzeba zjadać dziennie pięć porcji warzyw i owoców - jedna porcja to ok. 100 g (np. jabłko do śniadania, sałatka warzywna na drugie śniadanie, surówka do obiadu). Taka dieta jest niskokaloryczna, bogata w witaminy, mikroelementy i flawonoidy.

Witaminy, zwłaszcza C i E, zwalczają wolne rodniki, które przyspieszają proces starzenia się i rozwój nowotworów. Warzywa i owoce zawierają dużo błonnika - włókna roślinnego wspomagającego trawienie. Wchodzące w jego skład pektyny wiążą substancje toksyczne, np. jony metali ciężkich, cholesterol, i pomagają je wydaląć z organizmu. Ponadto regulują poziom cukru we krwi. Dużo pektyn znajdziesz w jabłkach. Warto też sięgnąć po ananasy, które prócz błonnika zawierają enzym przyspieszający przemianę materii.

Zamięć na lekkie

Aby uniknąć tycia, należy zjadać 4-5 posiłków dziennie. Najważniejsze jest solidne śniadanie; niewielką kolację trzeba zjeść kilka godzin przed snem. W sklepach pojawiło się mnóstwo produktów typu

light (z ang. lekki), np. jogurty, majonezy, mleko, sery, napoje. Zawierają mniej cukru i tłuszczu niż ich tradycyjne odpowiedniki. Przydadzą się osobom z tendencjami do tycia i tym, którzy nie wyobrażają sobie np. sałatki bez majonezu. Zamiast cukru można stosować mniej kaloryczne słodziki.

Bez ruchu ani rusz

Ruszając się, chudniemy kosztem utraty tłuszczu, a nie tkanki mięśniowej (jak podczas stosowania wyłącznie diety). Ćwiczyć można wszędzie: zamiast jeździć windą - wchodzić schodami, zamiast podjeżdżać pod drzwi firmy - parkować dalej i kawałek iść pieszo lub wysiadać przystanek wcześniej z autobusu.

Najszybciej traci się kalorie w marszu, w czasie regularnie uprawianego pływania, gimnastyki i biegania (przynajmniej przez pół godziny). Dobrze są też spacery mar-



szowym krokiem. Od wiosny do jesieni warto je zastąpić jazdą na rowerze. (POR)

Zamiatanie jak gimnastyka

Chętniej zaczniesz się ruszać, mając świadomość, ile kalorii stracisz podczas wykonywania przez 30 minut określonych czynności (dane dotyczą osób o wadze ok. 70 kg):

- jazda na rowerze - 200 kcal;
- spokojny spacer - 100 kcal;
- bardzo szybki marsz - 160 kcal;
- lekkie ćwiczenia gimnastyczne - 85 kcal;
- schodzenie po schodach - 200 kcal;
- aerobik - 300 kcal;
- wchodzenie po schodach - 550 kcal;
- pływanie - 200-400 kcal;
- zamiatanie podłogi - 90 kcal.

Jak tłuste staje się chudsze

- potrawy smażone zastap gotowanymi, pieczonymi w folii i na grillu (jeśli smażyysz, to krótko i na odpowiednim oleju);
- jadaj zupy czyste lub zabiłane odtuszczone mlekiem albo jogurtem naturalnym;
- ogranicz sól i ostre przyprawy (pobudzają apetyt);
- wycinaj z mięsa i wędlin wszystkie widoczne kawałki tłuszczu, zjadaj drób bez skóry (ma ona najwięcej tłuszczu i cholesterolu);
- zastap jasne pieczywo razowym (zawiera dużo błonnika).

NIE TYLKO PIEŁĘGNUJĄ, ALE ŁAGODZĄ RÓŻNE DOLEGLIWOŚCI

Kąpiel jak lekarstwo

Oto nasz miniprzzewodnik po kąpielach leczniczych, które możesz przygotować w domu.

Odchudzająca. Paczkę suszonych alg wspan do 5 l gorącej wody. Po 30 min. odciedzony napar wlej do wanny z wodą. Podczas tej kąpieli można przebywać w wannie nieco dłużej (30 min.). Ma działanie tonizujące i odchudzające.

Przeciwyżłakowa. Z dodatkiem mieszanek ziołowej, w skład której mogą wchodzić: rumianek, skrzyp i nagietek. Po jednym opakowaniu ziół wspan do garnka z gorącą wodą (ok. 5 l) i po uzyskaniu naparu wlej go do wanny z wodą. Uwaga: możesz użyć tylko jednego datunku ziół, ale za to w większych ilościach.

Złuszczająca. Polecana przy łojotoku i trądziku pospolitym. Ma działanie łagodzące i złuszczające. Jeden kilogram otrąb pszennych wspan do lnianego woreczka, szczerle nie go zawiąż i gotuj przez 30-40 minut w 10 litrach wody. Uzyskany wywar wlej do wanny z wodą, woreczek dokładnie wyciśnij.

Ujędrniająca. Relaksuje i ujędrnia oraz wzmacnia. Najlepiej kup go-

tową nalewkę tatarakową w sklepie zielarskim lub kosmetycznym. Wlej 25 ml do wody w wannie. Woda powinna mieć temperaturę 25-30 st. C.

Usypiająca. Sprawdzone środkiem ułatwiającym zaśnięcie i rozgrzanie ciała jest kąpiel z dodatkiem kwiatu lipowego. Zalecana szczególnie na chłodne dni. Ok. 150 g kwiatu lipowego zalej 5 l gorącej wody. Uzyskany napar po 15 min. dolej do kąpieli.

Regenerująca. Zalecana osobom wyczerpanym fizycznie, które przez dłuższy czas pozostają w łóżku, nie zażywając ruchu. Ok. 20-25 g miodu rozpuść w wannie z wodą o temp. 37 st. C. Wyjdź z wanny, gdy temperatura wody spadnie poniżej 34 st. C. Po kąpeli dokładnie zmyj ciało ciepłym prysznicem.

(A. S.)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

SMACZNEGO

Tort Fedora

Składniki: 3 okrągłe wafle. **Masa orzechowa:** 10 dag orzechów włoskich, 1/2 szklanki kaszy manny, 1/2 szklanki cukru pudru, 1/8 l mleka, wanilia. **Masa czekoladowa:** 5 dag kakao, 40 dag cukru, 40 dag masła, 1 żółtko, 1/4 l wody, łyżeczka octu 6 proc.

Przygotowanie: Masa czekoladowa: z wody, octu i cukru gotujemy syrop tak długo, aż kropla puszczone na talerz będzie ciągnąć nitkę. Wsypujemy kakao, mieszamy. Do gorącej jeszcze masy dodajemy po łyżce masła, ucierając do przestudzenia. Wbijamy żółtko, mieszamy, schładzamy przez godzinę w lodówce. Masa orzechowa: kaszę mannę „rozklejamy” na mleku i ubijając studzimy. Orzechy przesuszamy w letnim piekarniku przez kilka minut, po czym ucieramy

je, dodajemy do kaszy, wsypujemy cukier i wanilię, mieszamy. Połowę masy czekoladowej smarujemy wafel, przykrywamy drugim waflem, przyciskamy, nakładamy masę orzechową, przykrywamy trzecim waflem. Nie wierzchu układamy resztę kremu czekoladowego, pokrywamy nim również boki. Tort ozdabiamy cząstkami orzechów. (k)



POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 20 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.45 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.00 Rodzina Połanieckich (s.)
11.30 Ginące światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.40 Klan (s.)
13.35 Podróż za jeden uśmiech (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Sekrety zdrowia (mag.)
15.35 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (rep.)
17.35 Plebania (s.)
18.10 Na żywo (pr. public.)
18.40 Program publicystyczny
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Tequila i Bonetti w Rzymie (s.)
21.20 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.55 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.45 Szerokie tory (rep.)
23.15 Monitor Wiadomości
23.35 Biznes raport (mag.)
23.40 Pegaz (mag.)
0.10 Zajęcia dydaktyczne (film pol.)
1.05 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)
1.25 Przekłete ulice (film USA).

■ **TVP 2:**
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)

10.20 Przystanek praca (mag.)
10.35 Kombi - Sopot 2003 (koncert)
11.25 Ile jest życia (s.)
12.15 Kabaretowe kawałki (pr. rozryw.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Historia Ziemi (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.40 Życie z Alzheimerem (film dok.)
20.15 Cała ona (film USA)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Pod znakiem Koziorożca (film australijski)
0.25 Mandela - żywa legenda (film dok.)
1.15 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.)

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Megazynek (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Festiwal im. Adama Didura w Sanoku (pr. rozryw.), 12.15 Ekogeneracja przyszłości (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Poznajmy je lepiej (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Zaproszenie (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Nasz reportaż, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier - gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Koszykówka - Euroliga Kobiet, 0.30 Przykra niespodzianka (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Herkules (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.30 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s. dok.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.50 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Eksperyment Jasnowidz (mag.), 22.40 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Erotyczne zwierzenia (s.), 1.05 Miłosne sekrety (s.), 1.35 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

PIĄTEK 21 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Beniamin (s. anim.)
9.15 Jedyńeczka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyńeczki (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Przygody pana Michała (s.)
10.40 Uważaj, niebezpieczeństwo (dla dzieci)
10.55 Skrzydła nadziei (film dok.)
11.30 Na ratunek wodzie (film dok.)
11.45 Walka z gradem (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Po pierwsze pomysł (mag.)
12.40 Skowronki na uwięzi (film czes.)
14.15 Para w Polskę (mag.)
14.35 W rajskim ogrodzie (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.35 Kwadrans na kawę (mag.)
15.55 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress

17.20 Gość Jedyńki (rep.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Randka w ciemno (teleturniej)
18.45 Jaka to melodia? (teleturniej)
19.15 Przygody kota Filemona (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Człowiek zwany Koniem (film USA)
22.20 Lwie serce (film USA)
0.15 Monitor Wiadomości
0.35 Biznes raport (mag.)
0.40 Niebezpieczna jazda (film Hong-Kongu)
2.25 Nieustraszone (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Święta wojna (s.)
11.05 Zraniona duma (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.25 Wideoteka Dorosłego Człowieka (magazyn)
14.55 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.30 Złotopolscy (s.)
17.30 Program publicystyczny
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Putinomania (film dok.)
20.05 Zobacz to... (mag.)
20.15 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Wideoteka Dorosłego Człowieka (magazyn)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.45 Żar ciała (film USA)
1.40 Lista (film kanad.)

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Teorie spiskowe (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Kurier,

10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Józef Skrzek i Zbigniew Zamachowski (rep.), 12.15 WuWuA (mag.), 12.30 Kurier, 12.35 Życie z zespołem Downa (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Male ojczyzny (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Gramy dla Was, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Smart Jazzpol Festival, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Bank twój partner, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Mau mau, sex sex (film dok.), 0.10 Tylko strach (film dok.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czulość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.15 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Czego się boją facci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.50 Fala zbrodni (s.), 22.50 Cień anioła (s.), 23.50 Informacje, 0.00 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Morze Czarne (film erot.), 2.15 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 20 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Europa dziś
5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z R. Belcredym
10.00 Nieproszony gość (film USA)
11.25 Nieznajomość nie usprawiedliwia
11.45 Feralne chwile
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Pęknięcia (s. dok.)
14.20 Przedczesne zgony (s. dok.)
15.10 Bajka
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt (teleturniej)
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.50 Sport
20.00 Fabio Montale (film franc.)
21.50 Spowiedź (film dok.)
22.05 Bez ogródek
22.35 Wydarzenia, komentarze
23.05 Prognoza pogody
23.09 Sport
23.15 Wydarzenia europejskie
23.30 U nas w Europie
23.55 Ludzie burmistrza V (s.)
0.25 Szaleje za tobą VII (s.)
0.50 Obiektyw
1.20 Diagnoza (mag.)
1.40 Piękne zguby (talk show)
2.15 Budujmy duży Tetr Narodowy (film dok.)
2.30 Bohaterzy chwili (film dok.)
2.50 Z historii baletu Teatru Narodowego (film dok.)
3.00 Bohaterowie chwili (film dok.)

■ **TVC 2:**
5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki (s. dok.)

5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 X (czyli x razy o kulturze) (mag.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 Paszkwil (mag. muz.)
12.45 Planety (s. dok.)
13.35 Meduza (pr. muz.)
14.05 Pieśń dla Rudolfa III (s.)
15.25 Na tropie
15.50 Piękne zguby (talk show)
16.25 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
16.30 Klucz (mag.)
17.00 Popularna mechanika dla dzieci (s. dokumentalny)
17.20 Popularis (mag.)
17.50 Rozgłdajni się, człowieku
18.10 Skarby świata (s. dok.)
18.25 Echo (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Sportem przeciw narkotykom (sport)
19.35 W zorzy pięciu kręgów (sport)
19.55 Głosy poezji
20.00 Na przekór losu P. Raichl (rep.)
20.55 „U nás v Kocourkově” (film dok.)
21.15 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.30 Wydarzenia w świecie
21.40 Klub Filmowy – Biegnij Lola biegnij (film niem.)
22.55 Ruszam się, więc jestem (film animowany)
23.05 Janneke (film anim.)
23.15 Spotkanie muzyczne (koncert)
23.50 ... i prawdy życie każdemu (film)
0.50 Gilberto Gil & Milton Nascimento (progeam muz.)
1.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (s.)
2.00 Wadzenia, komentarze
2.30 Czarne owce (mag.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 X (czyli x razy o kulturze) (mag.)
4.25 Wielki Wóz (mag.)

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 The wedding Singer (film wlos.), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.40 Prawo do miłości (s.), 13.30 Niewiarygodne przygody (s.), 14.00 Gwiezdna brama III (s.), 14.50 Kachorra (s.), 15.50

Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kocioł (talk show), 22.40 Sahara (film USA), 0.40 Helicops (s.), 2.00 Kocioł (talk show), 3.45 Szkodzi - nie szkodzi, 4.10 Doktor z gór II (s.), 4.55 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.35 To wie tylko Bóg, panie Allison (s.), 13.30 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dynastia Nowaków (s.), 21.10 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.15 Ciernie (talk show), 22.50 Na życie i śmierć (film USA), 0.40 Na temat!, 0.50 Edel i Starckowa II (s.), 1.45 Sauna (talk show).

PIĄTEK 21 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek (mag.)
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Fabio Montale (film franc.)
11.40 Diagnoza (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.05 Bajka (dla dzieci)
14.05 Przygody kryminalistyki (s.)
15.00 Nasza wieś (mag.)
15.20 Muzyka dęta
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.35 Droga wzwyż (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)

18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozrywkowy)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Baśnie tysiąca i jednej nocy (film USA)
21.40 Wydarzenia, komentarze
21.50 Prognozy pogody
21.54 Bramki, punkty, sekundy
22.00 Dalziel i Pascoe VI (s. ang.)
23.40 Zamek zgrozy (film USA)
1.30 Droga wzwyż (s.)
2.10 Portrety z nut (pr. muz.)
2.45 Moda - Ekstrawagancja
3.10 Skarby świata (s. dok.)
3.25 Folkomotywy (pr. muz.)
4.00 Paddock - wyścigi konne
4.15 Muzyka J. Šusta

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji (mag.)
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Euronews
12.35 Sportem przeciw narkotykom
12.55 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
13.25 Popularis
13.55 Labirynt (teleturniej)
14.25 Walka pici w świecie zwierząt (s. dokumentalny)
14.55 Chcecie mnie?
15.10 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.30 Ludzie burmistrza V (s.)
15.50 Wydarzenia europejskie
16.00 U nas w Europie
16.30 Przygody nauki i techniki (s. dok.)
17.00 Wspaniałe obrazy (s. dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (s.)
20.00 Pop-music (film dok.)
20.50 Posiedzenie z I. Burianem
21.20 Koncert z Senatu

21.55 Czeska soda (mag.)
22.15 Wydarzenia w świecie
22.25 Metody sztucznego zapłodnienia (film dok.)
23.20 Queen w Milton Keynes (koncert)
0.15 Na pływalni z R. Belcredym
0.40 Feralne chwile
0.50 Pop-music (s.)
1.45 Wydarzenia, komentarze
2.20 Echo (mag.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
3.55 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
4.10 Na krawędzi.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Milionowy czek (film USA), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landig (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 13.30 Niewiarygodne przygody (s.), 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.50 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Tempo (film kanad.), 22.15 Prask! (talk show), 22.50 Puszek (erot. talk show), 23.35 Halloween III (film USA), 2.00 Prask! (talk show), 2.15 Zaloty, 3.05 „Čtveráci”, 3.30 Doktor z gór, 4.15 Do-Re-Mi (pr. muz.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 9.55 Prima jazda, 11.00 Słońce, siano, erotyka (film czes.), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.55 Beverly Hills 90210 (s.), 14.50 Kojak (s.), 15.50 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.50 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Big Ben IV (s.), 21.50 Telebazar (pr. rozryw.), 22.45 Losowanie loterii Euromiliony, 22.55 Agent prezydenta (film USA), 0.35 Na temat! (pr. public.), 0.45 NHL Power Weke, 1.20 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.15 Caruso show (pr. rozryw.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

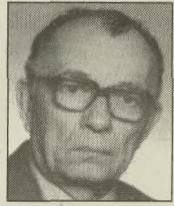
■ kronika rodzinna



Dziś 20 listopada wspominamy 2. rocznicę śmierci naszej Kochanej Mamy, Babci i Prababci

šp. ŠTĚPANKI HRABIEC

a 11 października minęła 9. rocznica śmierci Jej Męża a naszego Drogiego Taty, Dziadka i Pradziadka



šp. TEOFILA HRABCA

ostatnio zamieszkałych w Cierlicku Dolnym. O chwilę wspomnień prosi córka Irena z rodziną. AL-072

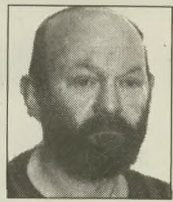


šp. mgr LEON WRANKA

ze Stonawy, obecnie zamieszkały w Olbrachcicach, długoletni więzień obozów koncentracyjnych Dachau i Mathausen-Gusen. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w kościele rzymskokatolickiego w Stonawie, dnia 21. 11. 2003 o godz. 14.00.

W smutku pogrążona rodzina. Autobus zapewniony, odjazd z Pacatówki o godz. 13.20, następnie autobus stoi na przystanku Vododem oraz przy kościele katolickim w Olbrachcicach. GL-173

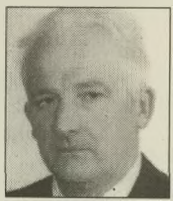
W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 15. 11. 2003, po długiej i ciężkiej chorobie, na zawsze opuścił nas w wieku 83 lat Najdroższy Mąż, Ojciec, Brat, Dziadek, Teść, Szwagier i Kuzyń



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 15. 11. 2003 zmarł w wieku 53 lat nasz Drogi

šp. WŁADYSŁAW FIKOCZEK

z Hawierzowa Błędowic. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 21. 11. o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Błędowicach. Zasmucona rodzina. GL-177



„Jam jest zmarłych wstanie i żywot, kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie”.

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że w dniu 14 listopada 2003 roku zmarł w wieku niespełna 70 lat

nasz Kochany Małżonek, Ojciec, Teść, Brat, Szwagier, Wujek i Dziadek

šp. JAN KONDERLA

emerytowany pracownik Huty Trzynieckiej, zamieszkały w Bystrzycy. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 21 listopada 2003 roku o godz. 13.00 z kościoła ewangelickiego w Bystrzycy na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina. AD-263



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16. 11. 2003 zmarł w wieku 53 lat nasz Ukochany Ojciec, Brat, Teść, Dziadek, Szwagier i Wujek

šp. ZDZISŁAW ŻIDEK

z Hawierzowa Szumbarku. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 21. 11. 2003 o godz. 13.00 w kaplicy w Szumbarku. GL-178

wiązkowy, przygotowanie „Wigilijki”.

PTTS „BS“ - zaprasza 22. 11. o godz. 14.00 na zakończenie sezonu turystycznego do Domu PZKO w Bystrzycy. Bufet czynny od godz. 12.30. Proponujemy wycieczkę z Gródka lub Nawsia na Dziół, ewentualnie Filipkę, dalej przez Pasięki do Bystrzycy. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyńska - najlepiej o godz. 8.20.

Domy rodzinne
1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność.

Cena do uzgodnienia.

2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżka! 1,6 mln Kč.

3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.

Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyńcu Tarasie w zabudowie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, okna z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r.

Cena do negocjacji - 2,2 mln Kč.

5. Dom rodzinny w Trzyńcu Dolnej Lesznej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.

6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszynie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej.

Cena do uzgodnienia.

7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż - sprzedaż

Garaż w Trzyńcu 1 własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia.

Oferujemy biura do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie, 1. piętro.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy do wynajęcia magazyny w Trzarnowicach o powierzchni 1 100 m².

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanisławice, Żuków Górny, Trzarnowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż
Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu, z dobrym dojazdem do centrum. W mieszkaniu duża loggia.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyńska. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN. Tel 608 443 748.

Oferujemy mieszkanie z balkonem w Cz. Cieszynie. Bardzo ładny, po renowacji, z wyposażeniem.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego 0,5+1 w Cz. Cieszynie (i Sibiicy).

Oferuje:
Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

CZERNEK

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ, CZYLI

»Olza« nad Łucyną

HAWIERZÓW (sch) - ZPiT „Olza“ zaprezentował się w sobotę na deskach scenicznych Domu Kultury im. P. Bezrucza w ramach organizowanych od 10 lat przez hawierzowski Komitet Miejski PZKO „Spotkań z kulturą”.

Do Hawierzowa zespół zawiązał z reprią koncertu przygotowanego na jubileusz 50-lecia. Program zaprezentowany hawierzowskiej publiczności różnił się od koncertu premierowego tylko w kilku szczegółach. Nie było tańców rzeszowskich w wykonaniu dawnych „olzian” oraz występu kapeli „Olza”,

jablunkowską „Nowinę” zastąpiła zaś mostecką „Polynica”. Cała reszta przebiegała bez zmian – dostojnie i z gracją. Były więc tańce cieszyńskie, czeskie, morawskie i polskie – zarówno narodowe, jak i regionalne, przygrywała ostrawska „Jupica”, śpiewała Urszula Niedoba-Szczepaniak...

Podobnie jak dwa tygodnie temu w Trzyńcu, również w mieście nad Łucyną na koncert „Olzy” ludzie garnęli się „drzwiami i oknami”. Nie dość bowiem, że sala była wypełniona do ostatniego miejsca, to nawet zabrakło biletów.

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Gromkie brawa dla skrzeczonońskich »Andrusów«

Dwa bratnie i sąsiadujące Miejsce Koła PZKO – Stanisławice i Cierlicko Kościelec urządziły w niedzielę 16 listopada w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury niezwykłą uroczystość – III Jesienne Spotkanie. Gwoździem wieczoru był rewelacyjny Zespół Estradowo-Kabaretowy „Andrusi” ze Skrzeczonia.

Zebrała się tam spora gromadka miejscowych obywateli, wśród których ponownie nie zabrakło sprawdzonych przyjaciół z Polski, nie tylko z Rybnika, lecz i z blizszych nam okolic.

Wspaniały zespół skrzeczonoński znany jest nie tylko u nas, ale i w Polsce. Tylko w latach 1955 – 1960 z wielkim powodzeniem występował w PZKO-wskich Kołach, od Szonychla po Nydek, zaliczając ponad 100 udanych występów. W grudniu 1983 r. rozpoczął ponownie swą działalność, tym razem pod wodzą nestora amatorskich scen, Konstantego Krzystka. W ciągu dalszego 10-lecia swej aktywnej działalności zorganizował ponad 150 występów w 69 miejscowościach na Zaolziu i w Polsce.

I znowu miały lata. Bezlitosna śmierć wyrwała z grona zespołu wielce zasłużonych członków: B. Waluszczyka, W. Ożoga, T. Błanika, a w końcu najstarszego – Konstantego Krzystka.

W 1996 roku, pod kierownictwem artystycznym niestrudzonego Czesława Bugdola zespół ponownie wyruszył na podbój Zaolzia. W swym bogatym repertuarze ma 74 piosenki rozrywkowe – góralskie, żołnierskie, ludowe i patriotyczne. Występy przepłatane są anegdotami i monologami humorystycznym. Wszystko składa się na niepowtarzalną atmosferę.

Tak było i na Kościeleckim Wzgórzu. Wdzięczna widownia

gromkimi brawami nagradzała skrzeczonońskich artystów, często wtórując im w myśl powiedzenia „cała sala śpiewa z nami”... Oby im nigdy nie zabrakło wigoru!

Na zakończenie niezwykle udanego programu duże brawa zebrał również miły gość, rybnicki „hawiyrz” Mieczysław Ochwała, który swymi przyspiewkami i jedynym „hawiyrskim” humorem uświetnił rewelacyjne Jesienne Spotkanie na Kościeleckim Wzgórzu.

Chwała i dzięki ofiarnym organizatorom, a skrzeczonońskim „Andrusom” – do miłego następnego spotkania!
JÓZEF KULA

Książki polskiej zaolziańskie wędrowanie

Jeszcze dziś w godz. 8 – 14 w Domu PZKO im. Adama Wawrośa w Trzyńcu Tarasie można zwiedzać Wystawę Polskiej Książki. W ub. tygodniu wystawa gościła w Cz. Cieszynie, wczoraj została przeniesiona do hutniczego miasta.

Jak informuje prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki oraz dusza wystawy, Helena Legowicz, w tych dniach bawi na Zaolziu kolejny polski pisarz, Grzegorz Kasdepke, autor książek dla dzieci, takich jak „Kacperiada”, „Co to znaczy?”, „Kuba i Buba”. Podobnie jak kilka dni temu Joanna Papuzińska, od wtorku do dziś odbywa on tournée po zaolziańskich polskich podstawówkach.

W sobotę Wystawa Polskiej Książki trafi na Podbeskidzie. Do poniedziałku można ją będzie zwiedzać w Domu PZKO w Jabłonkowie. (sch)



▲ Twórczości fotografika Jadrana Šetlika oraz projektantki mody Gretty Sartorisowej poświęcona jest ostatnia tegoroczna wystawa w Galerii „Zdrowego Miasta” karwińskiego uniwersytetu. Można tu obejrzeć cały szereg portretów wybitnych osobistości czeskiej sceny kulturalno-społeczno-politycznej oraz kilkanaście strojów wizytowych. Na zdjęciu Šetlik i Sartorisowa w karwińskiej Galerii. (sch) Fot. EDMUND KIJONKA

■ teatr

SCENA CZESKA – HAWIERZÓW: „Divotný hrnec” (20, godz. 10.00), **ORŁOWA:** O myszach i ludziach (21, 19.00, grupa A-2).

■ kina

KARWINA – Centrum: Małolaty u taty (20, 21, godz. 15.30), Bruce Wszehmogący (20, 21, godz. 20.00), Oszuści (20, 21, godz. 17.45), **Reflex:** Novo (20, godz. 20.00), Miłością rąbnęta (20, 21, godz. 17.00), **EX:** Liga wyjątkowych (20, 21, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Kangur Jack (21, godz. 17.15), Oszuści (20, godz. 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Całujcie się, z kim chcecie (20, 21, godz. 17.30). Jedna reka nie klaszcze (20, 21, godz. 20.00).

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – WIELKA GALERIA, Cz. Cieszyń: do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyń – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. 2004

wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte ponie: 9-18.

GALERIA „ZDROWEGO MIASTA”, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadrana Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Gretty Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

■ co, gdzie, kiedy

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza 23. 11. o godz. 15.30 do Domu PZKO na przedstawienie TL Bajka pt. „Pinokio”, które mogą obejrzeć zarówno dzieci, jak i dorośli.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza 22. 11. o godz. 15.30 do Domu PZKO na przedstawienie TL Bajka pt. „Pinokio”, które mogą obejrzeć zarówno dzieci, jak i dorośli.

MILIKÓW CENTRUM – MK PZKO zaprasza 21. 11. i 22. 11. o godz. 17.00 do Domu PZKO na przedstawienie Adama Wawrośa pt. „Co po nogle”.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza 22. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO na prelekcję kulinarną F. Bałona pt. „Przysmaki z fasoli”.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 20. 11. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

SENIORZY HPC – UWAGA zebranie kierownictwa odbędzie się 26. 11. o godz. 9.00 w pomieszczeniach Rady Naczelnej. Udział obo-

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

czelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegrossro, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyń, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegrossro, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Cz. Cieszyń;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyń;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (przy rynku).

Przestańmy z tórn plugawóm anonimowościóm!

Dziwiym se starsznie naszymu „Głosiku”, że dot se zabatamónić nikierym oszołómóm, kierz pod ostónóm anonimowości siejóm niezgode, nienawiść i petynymi kiblami smrodławej gnojoczki obływajóm ludzi, co majóm insze poglóndy niż oni. Szkoda, bo już se zdało, że bydzie tak dobrze...

Sprubujm ci odpisać, jak se życzysz, jak mi gymba narosta, ale stejnie wiym, że zaś bydziesz se wybrzdził i wybiyroł ozery z tego co napiszym. Taki już z ciebie człowiek, za każdóm cyne bydziesz chciót dokażać, że ty jedyny mosz patynt na rozum a ci korespondenci z terenu, to podli „zaśmiecacz redakcyjnych stołów” i nie godzi se ich drukować! Dzisiaj żeś kidnył kibylm gnojoczki na mie a jutro to bydzie inszy, bo nie wszystkim ci sie udo zaknyblować gymbi.

Marzi sie ci o powrocie cynzury i twardej rynku „dyktatury proletaryjatu”, aby se rozprawić z każdym co mo inszy poglón na naszymó demokratycznóm rzeczywistość. Z Judaszowskim cynizmem chcesz nóm namówić, że to dziynki Zaolziańskimu Hyde Parku a mie – „zaśmiecaczowi”, dowiedziotes se – że to Poloniści przeszustrowali Piasta. Gdybyś uważnie czytoł. jyny to co pisowót „Głos Ludu” to naisto byś wiedziót, że nie byli tam żodni niegramotni analfabeci, ale ludzie co tak szumnie literackóm polszczyznóm przekónywali wszystkich o swych najświynszych intencyjach i niewinności, jak niewiasta przed posłubném nocóm. Dyć dziynki tymu poradziłi przekabacić i naszymó redakcyje „Głosiku”, bo głośnym artykułm – „Nadzwyczajnego zjazdu nie będzie” – zestali embargo na informacje w sprawie „Piasta” – „z powodu medialnego nagłośnienia spraw przez „GL”...

Od tego czasu zapadła klamka u dwiyrzi i żodyn ni miót prawa do wiedzieć sie, co sie kuchci za jego plecami! A tak se nie obrażej a dzień rz se faktów.

Je mi z ciebie smutno, że tak cynicznie drwisz – „z inszych, lepszych patriotów tej ziymi...” „Dyć ty ani nie wiesz, co to jest patriotyzm, bo cie tego we szkole nie uczyli. Za to wbiłali ci do głowy taki pojnycia, jak proletaryjacki internacjonalizm, cynzura i „dyktatury wyynkszości nad miynszościóm!”

Jo też chodził do polski szkoły a je zech z tego dumny. I wara ci od rechtorów! Nimosz nejmiynszego prawa posyłać ich na pohybel! Jo zech rozpoczoł nauki zaroz po wojnie, kaj nie było ksióńzek pol-

skich, podryczników czy pomocy naukowych. A z nauczycieli to były resztki, kierz Hitler nie starczył wypuścić kóminym w kóncyntrakach. Ni mieli ani magisterskich, ani dochtorskich tytułów, ale mieli ciepłe serce i wielki pojnyci o patryjotyźmie. Nie nauczyli nas może tak pięknie literackij polszczyzny, jak ciebie, ale nauczyli nas szacónku do starszych, pokory i umiłowanio do Polski - Ojczyzny! A za to ich bydym czcić i szanować, aż mi zymieczkóm zasypiom oczy!

Chcesz nóm namówić, że byłbyś dobrym redaktorym. Powiym ci szczyrze, że ni jyny jo móm wielki wóntpliwości, że z twojimi poglóndami nie zrobisz wielkij kariery. Był u mnie niedowno (jak wyszeł w „Głosie” tyn twój artykuł – „teraz kurde jo!”) przezoczny Panoczek z Warszawy (ale i jego uroczó żónka pochodzi tu stela!). Z wielkóm uwagóm przeczytoł oba „anonimy” i nie starczył sie dziwić i uszami. Postawił wóm takóm ocynę, kieróm nie wydrukowótby ani najwyynkszy brukowiec. A tak ci radzym, śpiychej do „Głosu”, niż se to rozmyśl a nie bydóm przyjmować ludziska z takimi poglóndami...

Strasznie zech se przimówiót, aby cie wziyni do Polski, ale nie chciót o tym słyszeć. Czako, aż wyndzie w „Głosie” ta moja odpowiydź. A tak możesz być jeszcze stawny i w Polsce!

Rewolucyjnego ducha mosz wielkiego, a tak – kurde nie dej se szmyrać pod nosym, weż sprawy w swoji ryncę. Zwótej swych kamratów, stejnej ideologije – zakneblujcie ludzióm pyski, jak za komuny, zakłudzcie twardóm cynzure i dyktaturym, a wszystkich, jak jo „zaśmiecacz” poszlijcie na pohybel. A bydzie pokuj na wieki! Dło was „wybranych”!

I jeszcze ci chcym oznócić, że też my sóm dóma wszyscy zdrowi, głównie moja drogo potowica, kiero mie už roki pyto – „dyć proszym cie pieknie, przestón sie użyrać z tymi...” i nie dokończyła, bo też chodziła do polski szkoły, a przez chtë roki była urzyndniczka!

Jo też chcym być człowiekym. Piyrszy wyciógóm do ciebie rynke, tak po chrześcijańsku i po ludzku. Miyy charakter, nie chowej sie za anonimym. Spotkejmy sie w jakisi ci chej knajpie, przy Radegaście i jednej głybszej śliwicy. Dyć my sóm ludzie a Pón Bóczek chce i takich i inszych niepodarów. Ale na ziymy je miejsca dość dło wszystkich ludzi dobrej woli. Tak zróbmy dobry poczónek!

JÓZEF KULA

Oświadczenie na piśmie

Nie przypuszczalam, że przyjdzie mi uczestniczyć w tych prowadzących do nikąd „hydeparkowych” dyskusjach. Ale kiedy przeczytałam „Ad: Więcej wyrozumiałości” w „GL” z 13. 11. br., poniosło mnie tak dalece, że zmieniłam zdanie.

Otóż jako emerytka, przedtem jako kobieta pracująca, prowadzę od 25 lat „jedną z najrozmaitszych komisji przy ZG”, a konkretnie Komisję ds. Klubów Kobiet, zwaną dziś Sekcją Kobiet. Według rozliczenia otrzymanego przez autora od inż. Józefa Holesza, owi kierownicy emeryci traktowali tę funkcję jako źródło niemałych dochodów, co spowodowało, że znaczna część funduszy ZG właśnie tu się rozpynęła. Innymi słowy: Oto oni - ci kierownicy emeryci - przyczynili się do upadku finansowego ZG PZKO.

Kiedy mój ślubny przeczytał wyżej cytowane słowa, też go poniosło, ale z zupełnie innego powodu. Oświadczył, że kończy sponsorowanie moich inicjatyw społecznikowskich. Nie dość, że przyczyniam się do kryzysu Związku, to w dodatku okłamywałam go i uszczuplałam budżet rodzinny. Odtąd nie będzie pokrywał żadnych moich rachunków za telefon, benzynę czy innych, bo - jak twierdzi - ma tego dość i chce widzieć choć część tych „niemałych dochodów”.

Trudno mi było cokolwiek mu

wytłumaczyć, że może na tej liście nie figuruje moje nazwisko. Nie pomogło. Mąż twierdzi, że dla niego słowo pisane jest święte i basta.

Dlatego... Oświadczam na piśmie, że za swoją działalność w Sekcji Kobiet, przedtem Komisji Kobiet przy ZG nie otrzymałam NIGDY ŻADNEGO WYNAGRODZENIA, funkcja ta nie była dla mnie nigdy źródłem ani niemałych, ani małych dochodów. Czynie tak również z myślą o moich koleżankach z Sekcji i Klubów Kobiet, żebym mogła spojrzeć im w oczy.

Sekcja Kobiet przy ZG PZKO korzysta z funduszy otrzymanych z grantów ministerialnych. Pieniądże te przeznaczone są wyłącznie na sprawy administracyjne. Jeśli na spotkaniach działaczek otrzymujemy poczęstunek, to uczestniczki za niego PŁACA. Nie płacimy jednak za pobyt w domach PZKO. Dotąd gościny udzieliły nam w swoich przybytkach Koła PZKO w Bystrzycy, Gródku, Nawsiu, Olbrachcicach, Stonawie, Karwinie Frysztać i Raju, Olbrachcicach, Orłowej Porębie i Suchej Górnej. W środę 21 stycznia 2004 roku spotkamy się w Boguminie.

Wszystkim wymienionym kołom serdecznie dziękuję w imieniu swoim, koleżank z Sekcji i działaczek Klubów Kobiet.

HENRYKA ŻABIŃSKA

EHL: TRZYNIEC PRZEGRZAŁ W LIBERCU, WITKOWICE POKONAŁY KŁADNO

Stalownicy pożarci przez Tygrysy

■ LIBEREC – TRZYNIEC 4:1 (0:0, 1:0, 3:1). Bramki: Rataj, Hašek, V. Novák, Korhoň – R. Král.

Gospodarze zaliczyli bardzo udany występ. Wprawdzie „Białe Tygrysy” plasują się na końcu ekstrakurkowego peletonu, ale w meczu ze Stalownikami różnica dziewięciu miejsc w tabeli była praktycznie niewidoczna.

Zawodnicy Liberca od początku meczu dominowali na lodowisku. W pierwszej tercji gości trzymał nad wodą bramkarz Lakosil. Kilka jego brawurowych interwencji zastrzyło na oklaski libereckiej publiczności, potrafiącej docenić również ładne momenty w wykonaniu drużyny przyjezdnej. Niestety składnych akcji po stronie Stalowników Trzyniec było we wtorek jak na lekarstwo. - *Brakowało mi zwłaszcza większego zaangażowania. Niektórzy gracze w dziecinny sposób gubili krążek w strefie środkowej* - stwierdził trzyniecki trener Pavel Marek.

Hokeiści „nie patyczkowali” się ze sobą. Sędzia Turčan udzielił w sumie 20 kar. W 37. minucie gospodarze podczas jednej z wielu przewag liczebnych objęli prowadzenie. Z dystansu mocno uderzył Rataj, Lakosil zobaczył krążek w ostatniej chwili i nie zdążył zareagować – 1:0. Na 2:0 podwyższył w pięć minut później Hašek. W 44. minucie

kontaktowego gola zdobyli Stalownicy, kiedy to w prowadze 5 na 3 bramkarza Svobodę pokonał Richard Král. To było jednak ze strony gości wszystko w tym meczu. Hokeiści Liberca zwiększyli obroty i w 48. minucie z kija Nováka radowali się z trzeciego gola. Ostatni gwóźdź do trzynieckiej trumny wbił w 56. minucie Korhoň, po świetnej kombinacyjnej akcji trzeciej libereckiej formacji. **Kary** 11:9, wykorzystane 1:1, widzów 2051. (m)

■ WITKOWICE – KŁADNO 4:2 (0:0, 2:0, 2:2). Bramki: Turek, Kaděra, J. Štefanka, I. Padělek – M. Havel, M. Hořava.

Trenerzy Witkowic Ladislav Svozil i Aleš Tomásek w drugiej tercji przetasowali poszczególne formacje i zamysł ten święcił sukces. Sygnał do ataku dała nowa formacja Burger, Turek, Olesz. W 37. minucie Burger dostrzegł wychodzącego na czystą pozycję Turka, który nie dał szans bramkarzowi Orcetowi – 1:0. W korzystnym świetle zaprezentowała się też druga eksperymentalna formacja Witkowic – Kaděra, J. Štefanka, I. Padělek. W 38. minucie słowacki napastnik Štefanka (przyszedł z Kladna) podaje do Kaděry, a ten w polu bramkowym niczym rasowy Kanadyjczyk podwyższył na 2:0. Po trzecim голу z kija Štefanki

(42. min.) wydawało się, iż goście pogodzeni już są z faktem porażki. Kladno ożyło jednak w 46. minucie. Po błędzie witkowskiej defensywy obniżył M. Havel. Definitywny spokój w ostrawskie szeregi wniósł jeszcze w tej samej minucie Ivan Padělek, który poprawił wynik na 4:1. Z powodu rozkojarzenia gospodarze jeszcze raz wyławiali jednak krążek z siatki. Po kiksie obrońcy Zápotočného wynik dnia ustalił Hořava. **Sędzia** Šindler, **kary** 6:8, widzów 2805. (jb)

W innych meczach 24. kolejki: Cz. Budziejowice – Pardubice 1:3, Zlín – Sparta Praga 3:1, Znojmo – K. Wary 3:0, Pilzno – Wsecin 0:4, Slawia Praga – Litwinów 1:3. **Lokaty**: 1. Pardubice 53, 2. Zlín 46, 3. Slawia 43, 4. Sparta 42, 5. Trzyniec 38,... 7. Witkowice 33 pkt,... 13. Cz. Budziejowice 22, 14. Liberec 21. **JUTRO**: Trzyniec – Znojmo i Wsecin – Witkowice (17.00).

Opr. JANUSZ BITTMAR

CO SŁYCHAĆ ?

● **PIŁKA NOŻNA**: Gnojnik – Pal-kowice 5:1 i Gródek – Ostrawica 2:0 w zaległych meczach MPF-M.

● **TENIS STOŁOWY** – Ekstraliga mężczyzn, 13. kolejka: Start Sucha Górna – El Ninio Praga 4:3. Wyniki: Korbel – Klásek 3:1 (-8, 4, 8, 7), Košťál – Pavelka 2:3 (-2, -8, 10, 9, -11), Čihák – Plachý 2:3 (11, -8, 5, -7, -9), Korbel – Pavelka 3:1 (10, 7, -8, 5), Mrkvička – Klásek 3:0 (9, 2, 8), Košťál – Plachý 0:3 (-8, -7, -7), Mrkvička, Korbel – Pavelka, Klásek 3:0 (5, 8, 13). **Mokre Łazce** – Baník Hawierzów 5:1. Wyniki: Konečný – David 3:1, Demek – Pavlica 3:0, Šimončík – Očko 3:2, Konečný – Pavlica 2:3, Šimončík – David 3:0, Demek – Očko 3:0.

● **BADMINTON** – Międzynarodowe młodzieżowe zawody w Orłowej: finał singla kobiet: Nehwal (Ind.) – Worotnykowa (Ukr.) 11:3, 11:6; finał singla mężczyzn: Pawar (Ind.) – A. Cwalina (Polska) 15:1, 15:3; finał debła kobiet: Olver, Wallwork (W. Bryt.) – Sowmya, Shalini (Ind.) 13:15, 15:3, 15:10; finał debła mężczyzn: Cwalina, Szkudlarczyk (Polska) – Addock, Foster (W. Bryt.) 15:11, 15:11; finał gry mieszanej: Addock, Wallwork – George, Olver (wszyscy W. Bryt.) 12:15, 15:7, 15:6 (jb)

SPORTOWE ZMAGANIA W BYSTRZYCY

Polscy gimnazjaliści nie zawiedli

Wczoraj w areale sportowym bystrzyckiej szkoły podstawowej przebiegła już druga edycja zawodów o najzdolniejszą szkołę średnią w RC. Organizatorem tej imprezy był Związek Kultury i Fitness w RC wraz z Urzędem Gminnym w Bystrzycy.

Do rywalizacji przystąpiły cztery szkoły średnie: Polskie Gimnazjum Czeski Cieszyn, Gimnazjum Bogumin oraz Zespół Szkół Przedsiębiorczości Handlowej z Wyszkowa i Opawy. Każdą szkołę reprezentowały czteroosobowe drużyny chłopców i dziewczyn. Zawodnicy musieli zaliczyć te oto dyscypliny: bench press (wyciskanie sztangi w pozycji leżącej), skok z miejsca, rzut piłką lekarską, sprint, bieg Coopera, wznosy tułowia, pływanie na dystansie 100 m st. dow., dziewczyny za-

liczyły wspinanie, chłopcy z kolei przyciąganie do drążka.

Wyniki – rywalizacja drużynowa chłopców: 1. Gimnazjum Bogumin 1680,7 pkt., 2. Polskie Gimnazjum Cz. Cieszyn 1567,3, 3. Wyszków 1319 pkt. **Rywalizacja dziewczyn dziewcząt**: 1. Polskie Gimnazjum Cz. Cieszyn 1167, 2. Gimnazjum Bogumin 1115,5, 3. Wyszków 1064,5. **Rywalizacja indywidualna chłopców**: 1. M. Jurczyk 608,3, 2. M. Jonák 585,4 (obaj Gimnazjum Bogumin), 3. M. Macura (Polskie Gimnazjum Cz. Cieszyn) 554,7. **Rywalizacja indywidualna dziewcząt**: 1. E. Heczeko (Polskie Gimnazjum Cz. Cieszyn) 475, 2. M. Olšarowa (Gimnazjum Bogumin) 408,5, 3. K. Wróbel (Polskie Gimnazjum Cz. Cieszyn) 404,5. (RB)

□ **RANKING FIFA. Reprezentacja Polski** awansowała z 26. na 24. pozycję w światowym rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). Białoczerwoni wyprzedzili Japonię i Grecję, gromadząc do 19 listopada 652 punkty. W porównaniu do listopada 2002 roku, Polska awansowała aż o 9 miejsc. Pierwsza trójka rankingu pozostaje bez zmian. Wciąż na prowadzeniu jest Brazylia, która wyprzedza Francję i Hiszpanię. Po porażce z Polską z pierwszej dziesiątki wypadli Włosi, a ich miejsce zajęli reprezentanci RC.

□ **KLICZKO RYWALEM GOŁOTY?** Kolejna bokserka walka Andrzeja Gołoty odbędzie się na gali, podczas której w walce wieczoru wystąpi Arturo Gatti. Rywal Gołoty jest jednak wciąż nieznany. Jeśli Gołota zwycięży w najbliższej walce, to zmierzy się z młodszym z braci Kliczko, Władymirem (42-2, 38 KO) - poinformował serwis golotapl. Ta walka utworzyłaby polskiemu bokserowi drzwi do tronu mistrza wagi

ciężkiej. Andrzej Gołota w swojej ostatniej walce znokautował w szóstej rundzie Terrence'a Lewisa.

□ **PAWEŁ CZAPIEWSKI**, brązowy medalista mistrzostw świata z 2001 roku w biegu na 800 metrów, na początku przyszłego tygodnia wybiera się do Republiki Południowej Afryki, gdzie będzie trenował aż do końca stycznia. To pierwsza faza budowy formy olimpijskiej i próba nadrobienia straconego, wskutek długotrwałej kontuzji, czasu. - *Jadę aż na siedemdziesiąt dni do Afryki, by w dobrych warunkach klimatycznych przygotowywać się do sezonu olimpijskiego* - powiedział Paweł Czapiewski. - *Prawie cały ten rok miałem nieudany wskutek kontuzji nogi. Teraz muszę nadrobić stracony czas i w ostrym tempie rozpocząć budowę formy na igrzyska*. Czapiewski nie mógł długo, mimo wysiłków lekarzy, wyleczyć kontuzji nogi. Musiał więc przećwać treningi na kilka miesięcy. Dopiero pod koniec sezonu zaczął znów bie-

gać, ale nie było już szans, by zdążył przygotować się do mistrzostw świata, na które ostatecznie nie pojechał. W końcu udało się wyleczyć kontuzję i najlepszy polski średniodystansowiec wznowił treningi. Był na zgrupowaniach w Szkłarskiej Porębie i Spale.

□ **ADAM MAŁYSZ** tak spokojnych przygotowań do sezonu nie miał już dawno. Mistrz ćwiczył niemal sam w rodzinnej Wiśle. Wczoraj nie musiał nawet wychodzić z domu. W planie treningowym, który trener Apoloniusz Tajner wręczył każdemu ze skoczków, na środę zapisano ćwiczenia w siłowni. Adam Małysz rok temu zafundował sobie prywatną siłownię i może ćwiczyć w domu. - *Adama nie trzeba sprawdzać. Możemy zajmować się w tym czasie innymi zawodnikami* - stwierdził drugi trener reprezentacji Piotr Fijas.

Polscy skoczkowie będą przebywać w kraju do niedzieli. Wtedy to polecą do Kuusamo na pierwsze zawody Pucharu Świata.

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA
22 LISTOPADA
2003 roku
TEL.: 558 731 766
FAKS: 558 740 044
nr 135
CENA 6 Kč



▲ Historyczny moment przekazania petycji w sprawie dwujęzycznych nazw miejscowych wójtowi Kocobędza Martinowi Pinkasowi.
Fot. KOMITET PETYCYJNY

KOMITET PRZEKAZAŁ WÓJTOWI PETYCJĘ

Dwujęzyczność w praktyce

● Niekoniecznie trzeba spolszczać nazwy wszystkich ulic ● Dwujęzyczne powinny jednak być tablice przy wjeździe i wyjeździe ze wsi ●

KOCOBĘDZ (db) – Ta licząca 1034 mieszkańców gmina jest pierwszą, w której obywatele narodowości polskiej wystąpili wobec władz samorządowych z petycją w sprawie wprowadzenia obok czeskich również polskich nazw miejscowych. Wczoraj po południu Komitet Petycyjny przekazał podpisy wójtowi Martinowi Pinkasowi.

Wprowadzanie dwujęzycznych nazw miejscowych reguluje w Republice Czeskiej Ustawa o gminach (nr 128/2000 Dz. U.). Z jej paragrafu 29 wynika, że zażądać ich wprowadzenia może mniejszość narodowa, której członkowie stanowią w danej miejscowości co najmniej 10 proc. mieszkańców. Swoje żądanie muszą oni przedstawić w petycji podpisanej przez co najmniej 40 proc. członków danej mniejszości zamieszkałych w tej miejscowości.

Kocobędz liczy niewiele ponad tysiąc mieszkańców, ostatni spis ludności wykazał tu 18,8 proc. Pola-

ków. - Do sprostania wymogom ustawy potrzebnych nam było 77 podpisów, zdobyliśmy ich jednak 93 - mówi członek Komitetu Petycyjnego Władysław Niedoba. - Przy zbieraniu podpisów członkowie naszej komisji obeszli wytypowane domy. Nie wszyscy miejscowi Polacy chcieli złożyć podpisy, ale i tak zebrałiśmy ich pod dostatkiem.

Polacy z Kocobędza postanowili, że nie będą żądali spolszczenia nazw wszystkich ulic w swojej wiosce. Chcą natomiast umieszczenia dwujęzycznych tablic przy wjeździe i wyjeździe z gminy. Oprócz tego proponują w petycji umieszczenie pol-

skich nazw obok czeskich na urzędzie gminnym, domu kultury oraz poczcie. - Osobiście byłbym też za dwujęzyczną nazwą Kocobędza na naszym dworcu, ale to już chyba wymaga negocjacji z Czeskimi Kolejami - dodaje W. Niedoba. Członkowie Komitetu (oprócz W. Niedoby również Jan Branny i Leon Ostruszka) przekazali petycję z listami podpisywymi osobiście wójtowi wioski.

HONOROWY GOŚĆ
NAUKOWCÓW

Wizyta nuncjusza

OSTRAWA (mro) - O współpracy wierzących Europy Środkowej, przygotowaniach do majowej pielgrzymki ośmiu narodów do niemieckiego Mariazell oraz o współpracy Magistratu Ostrawy z diecezją ostrawsko-opawską rozmawiali podczas czwartkowego spotkania w ratuszu ostrawskim nuncjusz papieski, arcybiskup Erwin Josef Ender, biskup František Lobkowicz oraz prezydent miasta Aleš Zedník.

Nuncjusz był honorowym gościem konferencji naukowej przygotowanej przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Ostrawskiego w celu opracowywania dokumentów piśmiennictwa niemieckiego z Hultczyńskiego i Cieszyńskiego zachowanych w archiwum arcybiskupim w Ołomuńcu.

WŁASNOŚĆ PAŃSTWOWA NIETYKALNA?

Praskie mosznowskie

OSTRAWA (mro) - Po odrzuceniu przez Izbę Poselską projektu nowelizacji ustawy dotyczącego przeniesienia praw własności lotnisk w Mosznowie, Brnie i Karlowych Warach z państwa, czyli Czeskiej Administracji Lotnisk na okręgi, pod znakiem zapytania stoi możliwość uzyskania przez władze regionalne środków od Unii Europejskiej na modernizację tych portów.

- Lotnisko jest ważne dla dalszego rozwoju okręgu, napływu kapitału. Państwo w tej chwili nie duże ani korony na jego utrzymanie. Wstrzymując proces przekazywania portu w ręce okręgu, wiąże nam ręce w

sprawie składania wniosków o dotacje z funduszy europejskich - powiedział „GL” Zdzisław Wantuła, wicehetman okręgu odpowiedzialny za sprawy transportu. Dodajmy, że okręg liczył na to, iż mosznowskie lotnisko od 2004 r. stanie się ponadregionalnym węzłem komunikacyjnym.

Władze okręgu nie poddają się. Jak zapewnia wicehetman, próbują osiągnąć swój cel drogą inicjatywy poselskiej.

WIĘCEJ STRAŻNIKÓW,
MNIJ WYKROCZEŃ

Bezpieczne miasto

TRZYNIEC (man) - Na swym ostatnim posiedzeniu samorząd miasta zdecydował, że od nowego roku zostanie zwiększona liczba strażników miejskich.

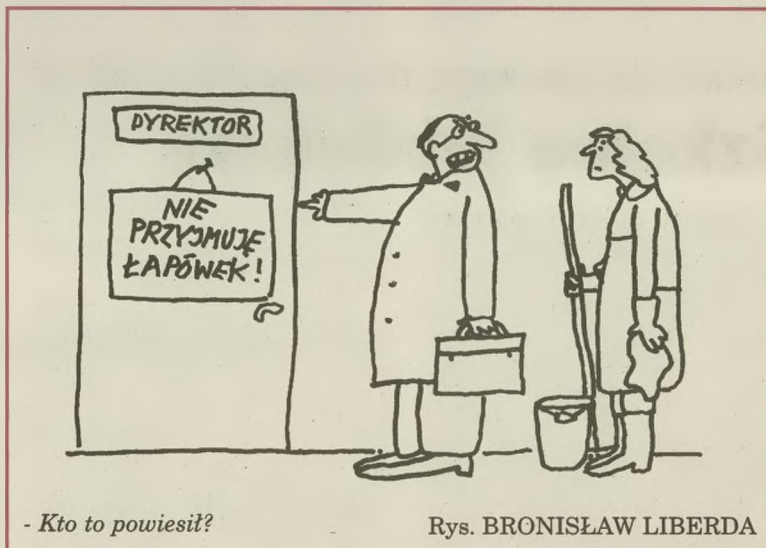
W ostatnich latach liczba członków Straży Miejskiej z różnych przyczyn zmniejszyła się do 33. Władze 40-tysięcznego Trzyna chcą doprowadzić do tego, by na tysiąc mieszkańców przypadał jeden strażnik. Od nowego roku szeregi SM ma zatem poszerzyć siedmiu nowych strażników.

Władze miasta spodziewają się, że wraz ze wzrostem liczby strażników zmaleje liczba wykroczeń.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane z rozpozgodzeniami. Temperatura w dzień od 9-13 st. C, nocą od 8 do 4 st. C.

NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane z rozpozgodzeniami. Temperatura w dzień od 9-13 st., w nocy od 8 do 4 st. C.



PRACOWNICY ORŁOWSKIEGO RATUSZA ODPOWIEDZIELI NA APEL

OSTRAWA/ORŁOWA (wak) - Od pewnego czasu o braku tego życiodajnego płynu w niektórych regionach kraju informują środki masowego przekazu. Przed dwoma tygodniami „stan alarmowy” ogłoszono w Ostrawie. We wszystkich szpitalach na terenie miasta, zwłaszcza zaś w Szpitalu Uniwersyteckim w Ostrawie Porubie, gdzie przywożeni są pacjenci z całego okręgu morawsko-śląskiego, sięgano do ostatnich rezerw.

- Po ukazaniu się w prasie apelu postanowiliśmy wraz z córką pojechać do ostrawskiego Banku Krwi. Ale zanim to nastąpiło, podzieliłem się tą wiadomością z kilkoma najbliższymi współpracownikami. Byłem mile zaskoczony, bo oni

również wyrazili gotowość pomocy. W końcu specjalnym autobusem przyjechało tutaj ponad czterdziestu pracowników ratusza - powiedział w czwartek redakcji „GL” burmistrz Orłowej,

Miłościwa krew

Vladimír Farana, dodając, że ten spontaniczny „zryw” urzędników przeszedł jego najśmielsze oczekiwania.

Większość pracowników przyszła oddać życiodajny płyn po raz pierwszy. Niektórzy, w tym również burmistrz, po kilkuletniej przerwie. Byli również tacy, którzy już od kilku lat oddają

krew w karwińskiej Stacji Krwiodawstwa, wśród nich Franciszek Buba, właściciel Srebrnej Plakiety dr. Janskiego. - Kilka lat temu krew potrzebna była mojej chorej córce. Przychodząc do szpitala widziałem wiele innych dzieci, którym ten życiodajny płyn uratował życie. To zdecydowało, że zostałem honorowym krwiodawcą.

Po zakończeniu „akcji”, podczas której ostrawski Bank Krwi wzbogacił się o ponad 20 litrów życiodajnego płynu, kilkanaście osób stwierdziło, iż ich czwartkowa wizyta w tej lub w karwińskiej placówce nie była ostatnią. Do ponownego odwiedzenia Stacji Krwiodawstwa szykują się też kolejni urzędnicy ratusza, a także uczniowie oraz pracownicy innych orłowskich firm.



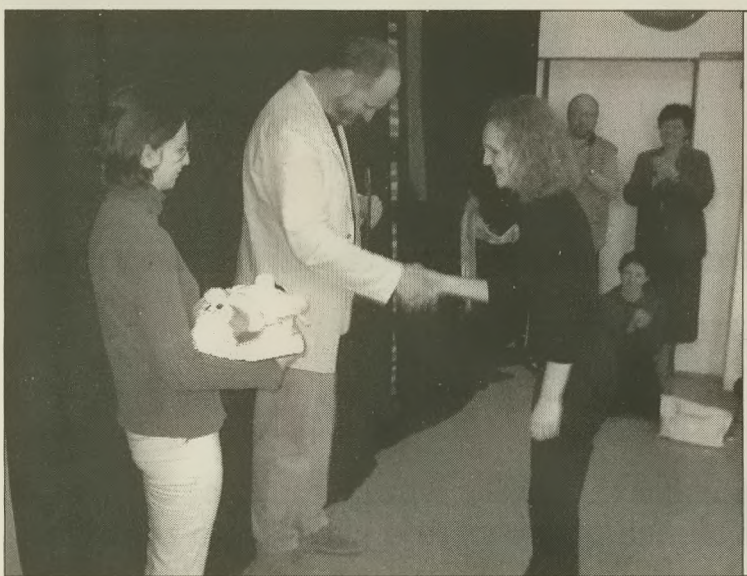
Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki - Sieć Księgarska »Matras« - MK PZKO Jabłonków

Wystawa Polskiej Książki

DOM PZKO JABŁONKÓW

Wystawie towarzyszy kiermasz książek

- sobota 22 listopada 2003 w godz. 8.00 - 16.00
- niedziela 23 listopada 2003 w godz. 8.00 - 16.00
- poniedziałek 24 listopada 2003 w godz. 8.00 - 16.00



POKŁOSIE PLENERU TRAFI NA GRANICĘ

Bez szlabanów

MARKŁOWICE (sch) – Piątka uczniów karwińskiej PSP oraz jeden uczeń karwińskich klas Polskiego Gimnazjum uczestniczyli we wtorek w plenerze malarskim na polsko-czeskiej granicy.

Wraz z dwudziestką rówieśników ze szkół w Piotrowicach i Zebrzydowicach malowali oni swoją

RUSZYŁ UNIWERSYTET WOLNEGO CZASU

Przydatna wiedza

BOGUMIN (wak) - Od środy w Miejskiej Bibliotece realizowany jest projekt pn. Uniwersytet Wolnego Czasu. Został on przeznaczony dla seniorów, bezrobotnych kobiet oraz matek przebywających w domu na urlopie wychowawczym.

Prowadzone przez wykwalifikowanych lektorów i pedagogów zajęcia odbywać się będą raz na dwa tygodnie (w środy). Ich zakres obejmuje m.in.: ekologię, ekonomię, historię i kulturę, a także zdrowy tryb życia. Panie nauczą się tu także obsługiwać komputer oraz korzystać z internetu.

Bliższe informacje udzielane są pod nr. tel. 596 013 027.

Grzane kino

BYSTRZYCA (man) – Przybywającym na seanse filmowe widzom nareszcie nie będzie dokuczał chłód. Budynek miejscowego kina został podłączony do sieci gazociągowej.

W kotłowni umieszczono dwa piece gazowe, przeprowadzono również kompletną wymianę centralnego ogrzewania. Prace przebiegały od października do listopada – ogrzewany obiekt jest już po kolaudacji. Gmina wyłożyła na ten cel ok. 200 tys. koron.

W przyszłości na frontowej ścianie budynku umieszczone zostaną nowe tablice informacyjne.

Przypomnijmy, że bystrzyckie kino działa już od lat 70. Na wiosnę br. pożegnano się z nazwą „Central”. Zamiast niej pojawiła się nazwa KIn/O.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

wizję przejścia granicznego w Markłowicach w warunkach wspólnej Europy, kiedy to szlabany oraz budynki straży granicznej nie będą tu już miały racji bytu. - *Uważam, że organizując w przyszłości podobną imprezę dla dzieci, warto przygotować ją raczej w formie warsztatów* - powiedziała Ewa Hladík, nauczycielka wychowania plastycznego w karwińskiej PSP. - *Dzieci z pewnością chętnie skorzystałyby bowiem z rad zawodowców.*

Pokłosie dziecięcego pleneru zostanie zaprezentowane w zebrzydowickiej restauracji La Mirage, skąd powędruje do miejscowej szkoły oraz do szkół w Piotrowicach i Karwinie. Potem prace zostaną zainstalowane na markłowickim przejściu granicznym.

WSPÓLNA INICJATYWA URZĘDÓW MIEJSKICH

Kalendarz z rysunkami

REGION (ar) - Kolejne czesko-polskie przedsięwzięcie wpisać na swe konto Wydział Kultury i Spraw Zewnętrznych Urzędu Miejskiego w Cz. Cieszynie, realizując przy współudziale partnerów z polskiej strony graniczny kalendarz ścienny na rok 2004.

- *Po raz pierwszy w historii ratusze obu miast wydały wspólny kalendarz. Cieszymy się bardzo, że udało się całą sprawę doprowadzić do pomyślnego końca* - mówi kierowniczka WKISZ czeskokocieszyńskiego urzędu Olga Humplikowa.

W kalendarzu można znaleźć rysunkowe ujęcia najciekawszych zabudów architektonicznych z obu części miasta, w tym m.in. obydwoh ratuszów, Wieży Piastowskiej i Rotundy, Ośrodka Kultury „Strzelnica”, Studni Trzech Braci, kościoła ewangelickiego Na Niwach, Teatru im. Mickiewicza. Wszystkie są dziełem czeskokocieszyńskiego artysty Józefa Dronga.

Kalendarz można nabyć w Regionalnym Ośrodku Informacji w Cz. Cieszynie oraz w księgarniach na terenie miasta.

▲ Władysław Kubień, inicjator i „dusza” zaolziańskich eliminacji „Kresów” składa gratulacje Dorocie Wybraniec, reprezentującej czeskokocieszyńskie Gimnazjum Polskie, laureatce w kategorii III oraz zdobywczyni nagrody publiczności.

Fot. MAREK SANTARIUS

ULICE I PLACE ROZBŁYSNĄ TYSIĄCAMI ŚWIATEL

Bajkowo czyli świątecznie

HAWIERZÓW (wak) - Im bliżej świąt, tym ulice naszych miast stają się jaśniejsze. Kolorowe motywy pojawiły się już przed hipermarketami, a także w niektórych witrynach sklepowych.

Gospodarze Hawierzowa zapowiadają, że miasto będzie jeszcze ładniejsze niż rok temu. Świąteczne pojawiają się na drzewach i masztach lamp, gwiazdy i girlandy na głównych ulicach i deptakach. Najwięcej elementów dekoracyjnych znajdzie się w centrum miasta oraz wzdłuż ulic Główniej i Długiej aż po Kopiec Będowski.

W 16 punktach stanie też 16 okazałych drzewek, m.in. po trzy w dzielnicach Szumbark i Podlesie oraz w Średniej Suchej. Największą 24-metrową choinkę będzie można podziwiać na skrzyżowaniu „Pod Permonem”.

Na zakup świątecznych ozdób świetlnych wydano w tym roku 400 tys. koron (w ub. r. 800 tys. koron). Gospodarze twierdzą, że jeśli nawet zabraknie na Boże Narodzenie śniegu, to dzięki zakupionym w obu latach dekoracjom miasto będzie wyglądać bajkowo i świątecznie.

UPORAĆ SIĘ Z GAŁCZYŃSKIM I MICKIEWICZEM

Święto polskiej poezji

CZ. CIESZYN (db) – Poezja w wykonaniu 29 uczniów zaolziańskich polskich szkół podstawowych oraz szkół średnich rozbrzmiewała wczoraj w sali wychowania plastycznego Polskiego Gimnazjum. Uczestnicy IX eliminacji centralnych dla Polaków z RC międzynarodowego Konkursu Recytatorskiego „Kresy 2003” prezentowali po dwa utwory, w tym obowiązkowo jeden tekst A. Mickiewicza lub K. I. Gałczyńskiego.

Umiejętności i poziom recytatorów podzielonych do trzech kategorii wiekowych oceniali Elżbieta Stróżyk, redaktor naczelna miesięcznika „Zwrot”, Mariusz Orzełek, przedstawiciel Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – głównego organizatora „Kresów” oraz Karol Suszka dyrektor Teatru Cieszyńskiego. W kategorii pierwszej (najmłodszej) przyznano trzy wyróżnienia i dwa pierwsze miejsca: Annie Bangoura z Karwiny i Dominice Wygrys. Zwyciężczynią drugiej kategorii została Dorota Molenda z Gimnazjum, przyznano też dwa drugie miejsca i wyróżnienie. Z kolei w trzeciej kategorii najwyższą ocenę uzyskała reprezentująca Gimnazjum

Dorota Wybraniec, której przypadła w udziale również nagroda publiczności, a poza tym przyznano trzy równorzędne miejsca trzecie i jedno wyróżnienie.

- *Osobiście najbardziej przyjemności odczuwam słuchając tych najmłodszych* - zdradził naszej gazecie polonista Władysław Kubień, będący inicjatorem i „duszą” zaolziańskich eliminacji „Kresów”. - *W kategorii drugiej zauważyłem w tym roku pewną, moim zdaniem, stagnację, kategoria trzecia była bardzo ciekawa, ale o różnicowanym poziomie. Zdarzało się, że ten sam recytator prezentował jeden utwór bardzo dobrze, a drugi o wiele gorzej...*

Święto poezji zakończył występ teatryku „Szkap” i uroczyste wręczenie nagród tegorocznym laureatom.

KILOMETRY NOWYCH NAWIERZCHNI

Remont skończony

BYSTRZYCA (man) – W ub. tygodniu został zakończony ostatni etap remontu miejscowych dróg. Obejmował on w tym roku głównie drogi położone na peryferiach gminy.

Nowa nawierzchnia asfaltowa pokryła 200 m odcinek drogi w centrum wsi prowadzący do nowo otwartego Domu Opieki Społecznej. Inwestycja kosztowała 456 tys. koron.

Naprawienia dróg doczekali się też mieszkańcy Suchego Potoku, Pastuszek, Pasiek (w kierunku Koszarzysk), Pasiek (w kierunku Nydku), wędryńskich i gródeckich „Zadków”. W w/w dzielnicach wyremontowano odcinki dróg o łącznej długości 3,5 km. Ich nawierzchnię tworzy obecnie warstwa asfaltowo-żwirowa. Koszty ich remontu wyniosły ok. 1,2 mln Kc.

Jedyny koncert

HAWIERZÓW (wak) - W środę 26 bm. o godz. 20.00 w Domu Towarzystwa przy ul. Długiej 19 wystąpi wrocławski zespół ELIEZER - World Music. Jest to jedyny koncert tej grupy na Zaolziu.

Zespół w składzie: Marek Eliezer Marossanyi (śpiew), Ania Korecka (wolonczela), Tomasz Urban (skrzypce), Jiří Ryba Tibitanzl (saksofon), Jędrzej Kuziela i Gaja (perkusja) powstał przed dwoma laty. Inspiracją i sensem istnienia zespołu jest muzyka Żydów Sefardyjskich.

- *Poznaliśmy tę muzykę niedawno, a mogła trafić na listy przebojów kilkadziesiąt, a nawet kilka tysięcy lat temu. Teraz chcemy ją zaprezentować szerszemu ogółowi. Oczywiście idzie o nasze subiektywne spojrzenie* - twierdzi Andrzej Waśniewski, kierownik muzyczny i jednocześnie syntezator wrocławskiej grupy.

TABLICĘ JUŻ ODSŁONIĘTO, TERAZ PORA NA AKADEMIE

Szkolne jubileusze

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Mieszkańcy Mostów obchodzą w tym roku trzy szkolne jubileusze. Przed 205 laty powstało we wsi pierwsza drewniana szkoła, przed 130 laty otwarto budynek murowanej szkoły – „przi Cysarski Ceście”. Przed 40 laty natomiast otworzył swoje podwoje polsko-czeski kompleks szkolny, z którego obie mosteckie podstawówki korzystają do dziś.

130-lecie murowanej szkoły uczczono już częściowo we wrześniu – na jej budynku, w którym mieści się obecnie m.in. poczta i biblioteka gminna, odsłonięto tablicę pamiątkową. Punktem kulminacyj-

nym jubileuszowych obchodów będą jednak uroczystości przygotowane na sobotę 29 listopada.

Jak poinformowała „GL” dyrektor mosteckiej PSP, Aurelia Śliż, o godz. 14.00 dyrekcja zaprosi uczestników szkolnego święta do biblioteki gminnej na wernisaż wystawy „Wczoraj i dziś”. Uroczysta akademia w Domu PZKO rozpocznie się o godz. 15.30. Zaprezentują się na niej nie tylko dzieci z polskiej szkoły i przedszkola, ale także chór mieszany „Przełęcz”. - *Po akademii odbędzie się spotkanie wszystkich obecnych i byłych nauczycieli naszej szkoły* - dodała A. Śliż.



▲ MAYDAY: W nowym premierowym przedstawieniu SP występują: Ryszard Malinowski, Anna Parzyca, Paweł Niedoba i Ryszard Pochroń. Premiera dziś o godz. 17.30 w TC.

Fot. WIESŁAW PRZECZEK

ZAMAWIAM ABONAMENT SCENY POLSKIEJ TC NA SEZON TEATRALNY 2003/2004

w miejscowości:

Imię i nazwisko: Telefon:

Adres: Kod pocztowy:

Zamawiam abonament zwykły (300 Kč): szt. ulgowy (210 Kč): szt.

Będę korzystać z autobusu teatralnego: TAK / NIE*

Najbliższy przystanek autobusowy:

Dnia: Podpis:

*niepotrzebne skreślić

NIEOCZEKIWANIE NA GŁĘBOKOŚĆ 7-8 METRÓW TRZEBA BYŁO WPROWADZIĆ 50 PILONÓW

Kościół w Piosku nie stanie na piasku

Pioseccy ewangelicy mieć będą własny kościół. To właśnie z ich inicjatywy ruszyła we wrześniu br. budowa obiektu sakralnego, który został zlokalizowany koło głównej drogi, w pobliżu czeskiej szkoły w Piosku.

Wykonawcą prac jest ostrawska firma VOKD, która wyszła zwycięsko z przetargu, autorem projektu architekt Karol Cieślak z Cierlicka, współautorami Marek Balon i Stanisław Kręmarik. O statykę troszczy się Vladimír Vašíček z Ostrawy. Styłowy kościół, który korespondować będzie z okolicą i którego koszty obliczono na ok. 20 mln koron, przyjmie swych wiernych prawdopodobnie już za dwa lata.

W ubiegły piątek dokończono budowę fundamentów i w asyście dyrektora ds. produkcyjno-technicznych VOKD Stanisława Sikory, rodaka z Bukowca, przekazano inwestorowi. - Pierwszy etap jest już co prawda za nami, ale wcale nie było łatwo. W trakcie wierceń okazało się otóż, że grunt tworzy piaszczysta laguna, jaka uformowała się wzdłuż koryta Olzy. Podobnie więc jak w przypadku wznoszenia przybudówki do szkoły czeskiej, musieliśmy się zdecydować na wykonanie „pilonowania”. W praktyce oznaczało to wprowadzenie na głębokość 7-8 metrów blisko pięćdziesięciu pilonów - mówi K. Cieślak. Potwierdzony zatem został fakt, iż nazwa gminy rzeczywicie ma związek z piaskiem. Źródła historyczne podają bowiem, że nazwa miejscowości wywodzi się właśnie od lagun piaszczystych two-

rzących się wzdłuż koryta rzeki.

Inwestycja finansowana będzie z kilku źródeł. Przede wszystkim idzie o dary członków zboru ewangelickiego, niemniej ważne są jednak dary sponsorów. - Na przykład Huta Trzyniecka przekazała darmo stal zbrojeniową, niezbędną przy budowie fundamentów, a także żużel. Jest to wspaniała pomoc, za którą jesteśmy niezmiernie wdzięczni - mówi ksiądz senior Jan Wacławek. Pioseccy ewangelicy zamierzają się zwracać o dary sponsor-skie również do innych dużych firm w regionie.

A jak będzie wyglądał sam kościół? Nie idzie o obiekt zbyt duży, pomieści raptem ok. 150 osób, za to jednak znakomicie współbrzmiały ze scenerią tej podgórskiej wsi. - Ze względu na fakt, iż stanie tuż koło drogi, musieliśmy pomyśleć o akustyce. Na kierunku wschód - zachód wybudowane zostaną z miejscowego kamienia dwie ściany, w które będzie wkomponowana cała konstrukcja z drewna i cegły. Kamień i drewno to symbole góralszczyzny, chodzi więc o to, żeby świątynia „wpasowała się” w okolicę - stwierdza K. Cieślak. Obok kościoła powstanie plebania, zaplecze dla młodzieży wraz z boiskiem, a na zboczu wybudowany zostanie amfiteatr.

EMILIA ŚWIDER



▲ Komputerowa wizualizacja.

W sobotę 13 grudnia dojdzie do rozwiązania ankiety ogłoszonej przez Kongres Polaków. W Teatrze Cieszyńskim odbędzie wieczór galowy połączony z wystawą pod nazwą Tacy Jesteśmy 2003.

Celem założonym przez organizatorów ankiety jest przedstawienie szerokiego ogółowi najciekawszych zdarzeń, wybitnych osób i zauważalnych sukcesów zaistniałych w społeczeństwie polskim w RC. W ośmiu kategoriach zostało wyróżnionych czterdzieści następujących laureatów.

MUZYKA CHÓRALNA: A1 „Canticum Novum”, A2 „Collegium Iuvenum”, A3 Połączone Chóry Sucha-Stonawa, A4 „Crescendo”, A5 „Collegium Canticorum”

FOLKLOR: B1 „Nowina”, B2 ZPiT „Olza”, B3 Krystyna Mruzek („Lipka”, „Gróńczek”, „Torka”, „Nowina”), B4 Marek Grycz („Odrzychowice”), B5 „Zorómbek”

MUZYKA ROZRYWKOWA: C1 Gabriel Kopeć, Daniel Młynek, C2 „Głazy”, C3 „Flegma”, C4 Barbara Humel, Richard Krajčo, C5 Sylwia Siedlaczek

PROZA I POEZJA: D1 Avion Fest - program Młodzi Góra, D2 Bogdan Małysz, D3 Dariusz Jedzok, D4 Renata Putzlacher, D5 Kawiarenka „Pod Pegazem”

WYDAWNICTWA: E1 „Lutyńskie tango” - Otylia Tobola, E2 „Mezi řádky” - Renata Putzlacher, E3 „Elementarz” - autorzy H. Lach, R. Dobner, M. Kaleta, H. Łabudek, R.

Rzyman, L. Kalina, red. I. Kufa, E4 „Z Azji do Europy przez Afrykę i Amerykę” - Józef Franek, E5 „Mel-pomeny wędryńskiej przypadki” - Kazimierz Kaszper

TEATR: F1 Zespół MK PZKO Wędrzyń - „Ciotka Karola”, F2 Scena Polska - „Samobójca”, F3 TL „Bajka” - „Pinokio”, F4 SZCZYT - „Sumeryja”, F5 „Szkap” - „Ręce” (spektakl z młodzieżą niepełnosprawną)

PLASTYKA I FOTOGRAFIA: E1 Bronisław Liberda - wystawa w galerii „Chagall-Librex”, E2 Radomir Krygiel - wystawa „Hawiyrnia”, E3 Bronisław Firla - projekt i realizacja Domu Spokojnej Starości Bystrzyca, E4 Anna Świdrowna - Malarstwo w galerii „Liberte”, E5 Teatr Cieszyński - galeria teatralna

SPORT: F1 Adrian Bromek - pływani, F2 Marian Cienciola - lekka atletyka, F3 Tomasz Trombik - b-cross, F4 Orły Zaolzia - piłka nożna, F5 Michała Przyczko - bieg przełajowy

Prosimy Szanownych Czytelników o wybranie swoich faworytów w poszczególnych kategoriach. Zwycięzcom ankiety zostaną podczas koncertu przekazane statuetki Tacy Jesteśmy 2003. Oprócz można głosować na najpopularniejsze wydarzenie, osobę lub zespół. Zdobycza najwyższej liczby głosów uzyska nagrodę Złoty Jestem wraz z kwotą pieniężną w wysokości 10 tys. koron.

JAK GŁOSOWAĆ?
Z każdej kategorii należy wybrać po jednym kandydacie i podać jego

kod. Osobno z dopiskiem GP należy podać kod kandydata do nagrody

Główny Złoty Jestem. Szczegółowe nominacje w 134 nrze „GL” oraz na stronach www.polonica.cz.

MOŻNA GŁOSOWAĆ: pisemnie: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, **telefonicznie:** 558 711 453, SMS-ami: 605 287 078, **ze strony internetowej:** www.polonica.cz; **e-mailem:** ankieta@polonica.cz

Wśród uczestników głosowania rozlosujemy trzy podwójne darmowe wejściówki na koncert oraz nagrody książkowe.

Trudne decyzje

Dokończenie ze str. 1

Nadal aktualna pozostaje kwestia zadłużenia ZG PZKO, a w ślad za tym kwestia zdobycia doraźnej pomocy finansowej. Na złagodzenie wymagań podatkowych władz nie można już liczyć, a zadeklarowana pomoc Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego w postaci zapewnienia naszym zespołom odpłatnych występów w Polsce nie załatwia sprawy. Potrzebne kwoty trzeba będzie pozyskać ze sprzedaży mienia zarządzanego przez ZG.

ZG postanowił, by kwota podatku ratalnego, którą jest on zobowiązany odprowadzić w grudniu, została uzyskana ze sprzedaży garażu dla samochodu osobowego. Operacja ta wymaga jednak uzgodnienia z Urzędem Skarbowym warunków, na jakich wpisany zostanie nowy nabywca do księgi wieczystej; obiekt został bowiem zajęty przez Urząd pod zastaw zadłużenia.

Rozpatrywano również sprawy związane ze sprzedażą ośrodka w Koszarzyskach. Ustalono, że kwestia ta będzie jeszcze wymagała uściślenia, w tym rozpatrzenia z innych propozycji. Ostateczna decyzja zapadnie początkiem grudnia.

W związku z nadchodzącymi jubileuszami uchwalono również przyznanie szeregu odznaczeń związkowym zasłużonym członkom. Zarząd wyraził potrzebę złożenia publicznych podziękowań wszystkim społecznym działającym bezinteresownie w ZG i w jego sekcjach, wykonującym czynności, na które w minionych czasach były przeznaczone płatne etaty.

Brak środków finansowych skłonił również ZG do usprawnienia nieobecności członków PZKO na V Zjeździe EUWP w Londynie w dniach 29-30 bm.

ZYGMUNT STOPA



▲ W miejscu budowy kościoła tuż przed rozpoczęciem prac spotkali się architekt Karol Cieślak (pierwszy z lewej), przedstawiciel pioseckiego zboru Karol Samiec, ksiądz Jan Wacławek oraz Stanisław Sikora i Jiří Meňšík z VOKD. Fot. EMILIA ŚWIDER

■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI ■

Zgodnie z przepowiedniami święty Marcin miał przyjechać 11 listopada na białym koniu. W tym roku nie przyjechał, co na południowych Morawach przyjęło z widoczną ulgą - i jako że każda okazja jest dobra - rozpoczęto degustację tegorocznego młodego wina. Wino nazywane jest „świętomarcińskim” i winiarze zgodnie ze starym obyczajem dopiero tego dnia wznoszą pierwszy toast, a w piwnicach ochoczo gromadzą się pierwsi nabywcy tego szlachetnego napoju. I ja tam byłam, młode wino piłam (zapowiada się bardzo dobry rocznik) i podsumowywałam kolejny rok nowego tysiąclecia. Wino sprzyja podsumowaniu, mówi się o nim, że jest żywym organizmem, który dojrzewa, osiąga swój szczyt, a potem się starzeje. Zawsze milej, kiedy ktoś mówi o kobiecie w pewnym wieku, że jest „jak wino”; z biegiem lat, z biegiem dni wolę tę niezbyt oryginalną metaforę od zabawniejszych określeń typu „niewiasta potracona rydwanem czasu”.

Rabinacka przypowieść mówi o tym, że Szatan zakopał pod korzeniami pierwszej winorośli, zasadzonej przez Noego, zwłoki trzech zwierząt: lwa, owcy i wieprza; dlatego człowiek czerpie z wina dzikość, łagodność i skłonność do nurzania się w błocie. Osobiście wolę czerpać z wina ową łagodność, pozostawiając pozostałe przymioty amatorom szybkiego picia pod hasłem „byłe sponiewierało”. In vino veritas - prawda ta często wychodzi na jaw podczas ceremoniału zwanego szumnie degustacją, kiedy to doświadcz-

ny kiper barwnie opowiada o rodowodzie poszczególnych rodzajów win, podczas gdy podochocny lud wlewa w spragnione gardła jeden kielich za drugim. To o piwie mówi się, że możemy je konsumować bez wstępnych ceremonii, natomiast wino jest bardziej wymagające. Gdy chcemy się w nim rozmakować, musimy wejść z nim w „partnerski układ”, bo napój ten byle

WINNA

komu nie zdradzi swych tajemnic. Dla prawdziwego znawcy wino jest wyzwaniem, każda butelka jakościowego trunku otwiera bowiem przed nim nowe horyzonty, pobudza wyobraźnię i zaprasza do podróży w świat ciekawych doznań i odkryć. Pamiętam mój powrót z pierwszego wyjazdu do Francji z zespołem „Górole” - po zwiedzeniu urokliwej Burgundii i degustacji win z tego regionu już na zawsze zostałam zwolenniczką czerwonego wina. W okresie, gdy na naszych półkach sklepowych królowało proleta-riackie wino z lampką górniczą na etykiecie, otwierałam wobec licznie zgromadzonej rodziny zdobywczego burgunda z wielką pieczołowitością, jak skarb. I tak przez chwilę, degustując kolor, iskrę, zapach i smak, powróciłam cudem na Burgundii łono. Nie byłam wówczas znawcą wina i dziś jeszcze daleka droga przede mną, a jednak dzięki temu napojowi udało mi się zroz-

mieć, dlaczego oczekiwanie (kiedy oceniamy kolor i zapach) jest bardziej emocjonujące od konsumpcji (kiedy poznajemy prawdziwy, nie zawsze zgodny z oczekiwaniami, smak). Kto doszukał się w tym zdaniu metafory, dotyczącej również innych dziedzin życia, nie zbłądził.

O winie mówi się, że jest napojem poetów. W Anglii oficjalny poeta nadworny w zamian za pisanie otrzymywał dawniej 200 funtów sterlingów i beczkę wina hiszpańskiego. Jan Kochanowski pisał: „Z wina dobra myśl rośnie”, a wtórował mu Wacław Potocki: „Wino koń poetycki”. Większość wybitnych poetów morawskich spotykała się z przyjaciółmi przy tym napoju w ulubionych lokalach i w trakcie moich pierwszych brneńskich rekonesansów lubiłam chodzić śladami ich spotkań. Nieraz rozczarowywałam się, bo zamiast tablicy upamiętniającej miejsce spotkań, znajdowałam szyld reklamujący dania azjatyckie. Ale legenda pozostała... Czynnie kontynuuje ją obecnie „pierwszy śląski winiarz” na Morawach, poeta Bogdan Trojak. Taki tytuł nadaliśmy mu w trakcie niedawnych konfrontacji artystycznych w Brnie, ale kiedy niespodzianie odwiedziła nas w piwnicze w Hustopeczach inna Zaolziańska, Beata de domo Pász i wręczyła nam wino z własnych upraw, doszliśmy do wniosku, że staliśmy się świadkami początku nowej tradycji.

Za oknami szaro i smutno, a lampka wina świeci i zaprasza do kameralnych, intymnych rozmów o rzeczach kruchych i niewyraźnych...

RENATA PUTZLACHER

„POJAWIENIE SIĘ W LITERATURZE DLA DZIECI NOWYCH NAZWISK NAPAWA MNIE OPTYMIZMEM” – MÓWI JOANNA PAPUZIŃSKA

Dziecku trzeba czytać

W dniach 11-14 listopada gościła na Zaolziu znana polska autorka książek dla dzieci, JOANNA PAPUZIŃSKA. Pisarka, która przyjechała na zaproszenie Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki, wzięła udział w wernisażu Wystawy Polskiej Książki, spotkała się z małymi czytelnikami w kilku szkołach. Starsi zaś mogli wysłuchać w oddziale czeskokieszyńskiej Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka wykładu J. Papuzińskiej pt. „Czy trzeba i warto czytać dzieciom?”.

■ Pani Joanno, jaka jest zatem odpowiedź na zadane w tytule referatu pytanie?

Na pewno trzeba i na pewno warto... Czytanie pomaga w rozwoju intelektualnym i psychicznym dziecka i jest to, nie tylko moim zdaniem, najlepsza inwestycja w jego życiorys. Czytanie dziecku wzmacnia też więzi rodzinne, jest ono wspaniałą okazją do wspólnego spędzania czasu. Bo niekoniecznie musi dziecku czytać matka czy ojciec, może to być babcia czy dziadek. A mnie na przykład czytali moi starzy bracia.

■ Kiedy, pani zdaniem, należy zacząć czytać dziecku?

Są nawet takie teorie, że należałoby czytać już w stanie prenatalnym, że dziecko powinno słuchać pięknych wierszy i pięknej muzyki, bo to do niego dociera. Ale nie sprawdziliśmy tego w praktyce, nikt nie pamięta swoich przeżyć prenatalnych. Natomiast na pewno można czytać już dzieciom bardzo małym, zaczynając od pierwszych tekstów kołysankowych, poetyckich, często związanych z folklorem. A potem już rozwijając to w większą jakąś fabułę czy tekst obszerniejszy...



▲ Joanna Papuzińska

■ Czyli najlepiej zaczynać od poezji?

Wydaje mi się, że poezja jest tu najlepsza, bo jest muzyczna, ma swoją melodię. Dobrze się czyta i dobrze słucha.

■ Polska literatura dla dzieci ma długoletnią tradycję, jest bardzo bogata. Po 1989 roku sytuacja się jednak trochę skomplikowała.

Rynek zalały książki zachodnie, które często wypadająby nazwać po prostu szmirą...

Myślę, że ten pierwszy okres zalewu książki obcej, którą się kupowało nie dlatego, że jest dobra, lecz dlatego, że jest tania, już minął. To był okres jakichś tam encyklopedii na kolanie tłumaczonych, czy szmiry, jak pan powiedział. W tej chwili jednak wydawcy zaczynają zauważać polskich autorów, a także czytelnicy się zmęczili i poszukują czegoś „własnego”. Z jednej strony powróciła polska klasyka, zarówno ta stara, jak i ta „peerelowska”. Z drugiej – pojawiają się nowe nazwiska, nowe teksty – i to jest chyba najważniejsze.

Wymienię tu chociażby książkę Katarzyny Kotowskiej „Jeż”. To jest takie „andersenowskie” opowiadanie o dziecku adoptowanym, które było na początku jeżem, było kolczaste i dopiero pod wpływem miłości te kolce straciło. Jest Grzegorz Kasdepke i jego „Kacperiada”, wkrótce przyjedzie też na Zaolzie młoda autorka Joanna Olech. To pojawienie się w literaturze dla dzieci nowych nazwisk napawa mnie optymizmem.

■ Jak pani ocenia modę na książki o Harry’u Potterze i całą „fantasy”?

Moim zdaniem dobra „fantasy” to po prostu prawdziwa literatura i nie można jej szeregować do jakiegoś gorszego gatunku. Są tu nazwiska, które na pewno wejdą do historii literatury. Wydaje mi się jednak, że „fantasy” jako gatunek już się trochę przeżyła. Moda na nią powoli się kończy.

■ Ale bądź co bądź w niektórych środowiskach, m.in. kościelnych, pojawiają się głosy, że dzieci nie powinny czytać Harry’ego Pottera...

To jest ciekawa sprawa, bo podobno jest oficjalne oświadczenie Watykanu o tym, że ta książka nie niesie żadnych treści bluźnierczych

i że można ją czytać, a jednocześnie wielu przedstawicieli środowisk klerykalnych uważa, że książka zawiera ziarno satanizmu. Ale stwierdziłam, że na ogół chodzi o osoby, które nigdy nie czytały tej książki, które przychodzą z odwiecznymi zarzutami, jakie kiedyś stawiało się baśniom – że są one niepedagogiczne, że są szkodliwe. Oczywiście, nic się dziecku nie stanie, kiedy nie przeczyta Pottera, ale z drugiej strony nie sądzę, żeby ta książka była szkodliwa. Z całą pewnością może ona być taką... „lokomotywą” do czytania. Bo przeczytanie tych czterech czy pięciu grubych tomów to jest ogromny trening!

■ Często spotyka się pani z młodymi czytelnikami na Zaolziu. Jak ich pani ocenia?

Bardzo dobrze. Oczywiście, te moje spotkania z czytelnikami są dosyć powierzchowne, ale po poziomie rozmów, które z dziećmi prowadzę, uważam, że jest dobrze. Dzieci nie pytają mnie o ulubiony kolor czy danie, ale są to rozmowy o literaturze, często też mogę się zapoznać z ich próbami literackimi... Kupują też stosunkowo dużo książek, co by

wskazywało, że się je tu rzeczywiście czyta.

Dzisiaj otrzymałam od jednego chłopca małe opowiadanie, które z chęcią przeczytałam, a później do niego napiszę.

I to są czasami bardzo ciekawe sprawy. Teraz ogromną sensacją na polskim rynku jest powieść napisana przez 14-letnią dziewczynkę. Mówi ona o... nieśmiertelności, która nie jest tutaj darem, którego się poszukuje, lecz przekleństwem. Bohater, który przypadkowo stał się nieśmiertelnym, szuka sposobu na to, jak się tego przekleństwa pozbyć. Zachęcam wszystkich do przeczytania tej książki. Jej autorka nazywa się Magda Michałowska, a książka „Trzeci naiwny człowiek”.

■ A gdzie mali Zaolziacy mają szukać książek pani autorstwa?

Wystarczy, żeby zaglądali do bibliotek. We wszystkich przeze mnie odwiedzonych natknęłam się na nie. Zarówno na te starsze, jak i najnowsze. Starsi zaś mogą sięgnąć po czasopismo „Guliwer”, z którym współpracuję, a które w całości poświęcone jest literaturze dla dzieci.

Rozmawiał: JACEK SIKORA



▲ Pisarka na wystawie polskiej książki ze swoimi czytelnikami.

Fot. JACEK SIKORA

PIRACI ERY ATOMOWEJ...

Nakładem Wydawnictwa „Bello-na” w Warszawie ukazały się niedawno miniaturowe historyczne pt. „Piraci ery atomowej” Henryka Mąki. Książka ta powstała na podstawie spostrzeżeń autora, poczynionych w trakcie rejsów na statkach pod biało-czerwoną banderą, opowieści polskich marynarzy, oficjalnych raportów kapitanów oraz biuletynów międzynarodowych organizacji morskich. Ze wszystkich tych informacji wynika dobitnie, że zagrożenie ze strony piratów i terrorystów nieustannie rośnie. Terrorysty mają najczęściej militarne przeszkolenie, z wojskową wprost precyzją dokonują zuchwałych operacji.

Od lat mówi się coraz głośniejszą i częściej o konieczności powołania sił szybkiego reagowania do walki z piratami. Zdaniem wielu ekspertów zajmujących się problematyką współczesnego piractwa, konieczna jest w tej kwestii interwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych. Do dziś jednak takowych działań międzynarodowych nie podjęto, a piraci są i mają się dobrze.

- Pirackich napaści jest coraz więcej – pisze we wstępie do swojej książki Henryk Mąka - a rosnąca szybko ich liczba przerazić może nie tylko samych pracowników morza. Jeśli bowiem w roku 1994 odnotowano 110 pirackich napaści, to w roku 2000 było już ich 471. Rocznie z rąk morskich bandytów ginie dziś około 50 marynarzy, a w ciągu ostatnich dwudziestu lat, jak podaje Międzynarodowa Organizacja Morska w Londynie, zginęło ponad 1000 ludzi morza.

Są to dane oficjalne i - jak zapewniają międzynarodowe instytucje zajmujące się tym problemem - z pewnością nie obejmują wszystkich przypadków rozboju i terroru na morzach i oceanach. Te pirackie napaści nie omijają oczywiście biało-czerwonej bandery. Ponad stu polskich fachowców miało bezpośrednią styczność z gangami morskimi opryszków, w wyniku czego statki te utraciły najwartościowszy ładunek lub część swego wyposażenia, a marynarze najwartościowsze przedmioty osobistego użytku.

- Dwa frachtowce: „Bolestaw Krzywousty” i „Józef Wybicki” - jak podaje autor - zostały w rezultacie

tych zdarzeń wykreślone z rejestru pływających jednostek. Za niektóre natomiast - np. za „Władysława Łokietka” nasze przedsiębiorstwa musiały zapłacić okup... Powstające szybko międzynarodowe mafie morskie dysponują kutrami i łodziami, nieraz przekraczającymi szybkość nawet 30 węzłów, znakomitym sprzętem nawigacyjnym i łącznością. Współcześni piraci są ponadto wyposażeni w automatyczną broń, zapalające granaty, bezodrzutowe działa, miotacze min, przeciwpancerne pociski, a nawet rakiety sterowane drogą radiową.

Dysponując takim arsenalem nowoczesnego sprzętu i broni, piraci rozzuchwaleni są zupełną prawie bezkarnością. Wszelkiego typu bandyci i terrorysty morscy są bowiem bardziej groźni dla współczesnych frachtowców i marynarzy niż ich koledzy „po fachu” z dawnych stuleci. Wtedy bowiem statki handlowe były uzbrojone, miały na swych pokładach artylerię oraz wojskową ochronę do walki wręcz. Działające statki natomiast są zupełnie bezbronne. Jest paradoksem współczesności, że pilnie strzeże się majątku wielu instytucji i obstawia uzbrojonymi strażnikami każdą fabrykę, hipermarket, a nawet sklep na lądzie, a bez żadnej obrony pozostawia tak skomplikowane i drogie urządzenie transportowe, jak statek morski, wypełniony towarami wartościowymi milionów dolarów, stanowiący łatwy łup dla przestępców.

Książkę Henryka Mąki o „Piratach ery atomowej” czyta się jednym tchem. Jej autor jest wytrawnym publicystą, zagorzałym podróżnikiem i płodnym pisarzem marynistą. Mąka, oprócz wielu tysięcy publikacji w prasie regionalnej, krajowej i zagranicznej, napisał i wydał blisko 50 książek o łącznym nakładzie przekraczającym milion egzemplarzy. Spod jego pióra wyszły wielonakładowe książki o tematyce morskiej i polonijnej - a w ich liczbie „Dom pod równikiem” - o Polakach na kontynencie amerykańskim. Niestety książka ta, mimo że jest jedną z najlepszych prac H. Mąki, ukazała się zaledwie w 3 egz. Autorowi zabrakło funduszy na jej wielonakładowy druk i książka nadal czeka na finansowe wsparcie.

LESZEK WĄTRÓBSKI

SPRAWDŹ SWOJĄ ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA POLSKIEGO

»Tródnny ozech do zgryżenia«

W niedzielę 16 listopada przebiegło w katowickim „Spodku” ogólnopolskie dyktando, w którym uczestniczyli zarówno dorośli, jak i dzieci. W opinii publiczności teksty przygotowane dla jednej i drugiej kategorii charakteryzowały się bardzo wysokim stopniem trudności, daleko przekraczającym średnią znajomość języka Polaków. Po zakończeniu imprezy pojawiły się nawet alarmujące głosy żądające uproszczenia zasad pisowni języka polskiego.

Czy rzeczywiście jest tak źle? Przekonajmy się sami. Oto oba inkryminowane teksty.

TEKST DYKTANDA DLA DOROSŁYCH

Niby-ptasie superradio
Halo, halo, wczas [Halo! Halo! Wczas] rano orędzie ogół
ptaszak śle
z kniei, znad rzeki, spodop lasu do KRRiT.

Żądamy zarządzenia bezwzględnego zakazu używania wobec P.T. ptaków następujących wyrazów: ty chłystku, tyś chmyz, chojraku, [ty-ś] bęcwałe, hamanie, chuderlaku, dla mnieś zerem, śmieciu, głędo, [mnieś-ś] popaprańcu, łachudro i zrzedo.

Nadto zabronić wręcz ptakołówstwa, plugastwa, ohydztwa i cudzołówstwa.

Nie wolno o śrężodzie łowić mrzeżą cietrzewi. Po jednym bohemizmie skrzeczeć, żem szeszczony. [żem]

Niech lwipazur, lwipyszczek i nasiężrzał z miętą pospołu nie chępią się przed lwią paszczą, bo na gniazda - Bogiem a prawdą - [Bogiem a prawdą.] lepszy roshar, a nawet żdźbła rżane. Rad bym kląskać carezzando, częściej w C-dur niżli w c-moll, a jeśli by lacrimoso, to calando i grazioso.[.] Lub [lub] na wspan, a więc ? rebours nieco w moll, a mnóstwo w dur.

Z półczwartej setki ptaszęcej trzódki podpisują obunóz na wyprzódki czyż, dzierzba, i jemiołuszka, potrzesczcz i żona raniuszka, remiz, bździażwożerna białorzytka, głuszka i kukułka paszożytk, strzyżyk woleoczko, piegża i pustułka pokląska, kszyk, sójka niezgułka, pokrzewka, ohar, przepiórka,

pójdźka i trznadel, co rzewnie ciurka, puchacz jak puchar, gęś gegawa, uhla, nur, nurzyk i pleszka rdzawa.

Za kworum notabene - komisja matka: lelek kozodój jako minezinger, żuraw długoszy jako majsterzinger oraz wiceprezesi: żońa i dzierlatka.

TEKST DYKTANDA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Jak rozhasana hałastr harcerzy chimerycznie zmitrężyła czas

Z okazji Dnia Ziemi na ziemi olsztyńskiej grupka krnąbrnych harcerzy pletwonurków z Gdyni Chyloni miała wyłowić z rzeki Krutyni górę śmieci. Po dwuipółdniowej włóczędze czarnooki, ryżawy dowódca znużonej drużyny zażądał od hożej druhenki z Pułtusa uwarzenia naprędcy co najmniej superpożywnej zupy jarzynowej tudzież przyrządzenia wysokokalorycznej sałatki z jeżyn, bakłażanów i rzeżuchy. Gdy niesforna młódz porządnie sobie podjadła, nie zwlekając, ruszyła chyżo naprzód. Jednakże na rubieżach powiatu ostródzkiego chwacki przywódca zuchów - składnąg zagorzały obieżyświat, nie lada ścicachapek - ni stąd, ni zowąd zamarzył o nicnierobieniu. Zamiast od razu zmierzać do celu, z nagła zarządził przerwę w marszrucie i rozpoczął swe wagabundzkie bajdurzenia. Toteż nasi bohaterowie w pośrodku mało znaczącego przysiółka, pograżeni w słodkim nieróbstwie, pół siedząc, pół leżąc wkóło ledwo żarzącego się chrustu, wprost chłonegli niby-myśliwską gawędę swego arcykomendanta o nie najblahszej przygodzie z żubrem, jaka mu się przydarzyła niedaleko Białowieży.

U celu byli dopiero nazajutrz. Jakież było ich zdziwienie, kiedy zauważyli tamże honorową chorągiew ZHR-u z harcmistrzem na czele. Nowo mianowany przełożony zachnął się: „Rychło w czas! Na pewno zmitrężyliście dwa i pół dnia, wkrótce czeka was harówka! Za niewykonanie zadania i włóczęgostwo rokrocznie będziecie tu przyjeżdżać z oprzyrządowaniem i w koło Macieju raz w raz wytławić z jezior i strużek najprzeróżniejsze zguby i niepożądane paskudztwa!”.

ZPiT »SUSZANIE« TAŃCZY JUŻ PÓŁ WIEKU Gala na trzy pokolenia

Jubileusz 50-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Suszanie” puka do drzwi, toteż życie zarówno obecnych, jak i byłych członków zespołu kręci się wokół prób. Na jubileuszowym koncercie jedni i drudzy chcą bowiem wypaść jak najlepiej. Tym bardziej, że i „konkurencja” zapowłada się niemała. No bo, jak tu sprostać urokowi sześćdziesięciolatka w stroju cieszyńskim, gracji czterdziestoletniej krakowianki oraz wigorowi trzydziestoletniego Słowaka, gdy samemu ma się zaledwie 20 lat?

Skąd się bierze jubileusz

Nie ulega wątpliwości, że na świętowanie 50-lecia zespołu tanecznego trzeba założyć. Najpierw, przed półstuleciem musi się skrzyżować kilka par i wyćwiczyć pierwszy taniec. Potem, bez uszczerbku dla ciągłości zespołu, trzeba przejść przez wszystkie kryzysy i zaliczyć kolejne jubileusze z piątką i zerem w końcówce. Kiedy zaś stuknie pięćdziesiątka, należy znaleźć cały sztab ludzi w każdej chwili gotowych do pomocy - organizatorów, sponsorów, techników, szatniarę, krawców i oczywiście choreografów, tancerzy, muzyków, śpiewaków i wielu, wielu innych.

Górnosuszanie na jubileusz zaśluzili. Przed 50 laty sześć par założyło zespół taneczny i w dwa tygodnie później na miejscowym festynie wystąpiło z krakowiakiem. W 1968 r. prowadzenie zespołu objęła **Janina Rzyman**, która po dziś dzień jest jego kierownikiem artystycznym oraz motorem. W 1984 r. po raz pierwszy zespół zakwalifikował się na rze-

szowski festiwal, w 1987 przed wyjazdem na Tydzień Kultury Beskidzkiej przyjął nazwę „Suszanie”. Poza Polską koncertował we Francji i Ju-

gosławii. Zaolzie ponadto reprezentował m.in. na festiwalach w Strażnicy oraz Mrągowie. Rok temu zawiązał się komitet organizacyjny obcho-



▲ Obecny tancerz zespołu (patrz zdjęcie) będą w sobotę konkuruwać ich starsi koledzy.

◀ Pierwszym tańcem, z którym zespół wystąpił przed 50 laty, był krakowiak.

wet dla konserwatorium ostrawskiego. Natomiast co do jubileuszu, nie inna rola przypadła w udziale państwu Mraćnow, jak właśnie wyćwiczenie tańców słowackich. Pracując z „Suszanami” w najnowszym składzie (ich barw będzie bronił na koncercie również ich starszy syn) oraz z grupą „najmłodszych starych”, czyli tancerzy ledwo co odróżnionych od zespołu. W słowackiej części wystąpi również druga córka pani Heleny, **Renia**, oraz młodszy syn państwa Mraćnow.

Kto nie tańczy, gra i śpiewa

Czytelnikowi „Głosu Ludu” z pewnością nie trzeba tłumaczyć, że bez muzyki i śpiewu nie ma folkloru. Kapela pana **Leona Buławy** towarzyszyła zespołowi od 1981 r. Z uwagi na „nie te lata i nie to zdrowie” podczas koncertu 50-lecia przekaze pałeczkę swojemu następcy, głośnie nie tylko na zaolziańskich dołach kapeli „**Kamraci**”. Związującą się właśnie współpraca „**Kamratów**” z ZPiT „**Suszanie**” (pierwszy wspólny występ dały obydwie zespoły na tegorocznych „**Śląskich Dniach**” w Łomnej Dolnej) to wyzwanie nawet dla tak renomowanej kapeli. Po raz pierwszy przychodzi jej bowiem wystąpić ze słowackim repertuarem.

Podobnie jak muzyka „**Kamratów**”, przez wszystkie trzy części koncertu (cieszyńską, słowacką i polską) przewijać się będzie śpiew założonego na tę okazję chóru. Małe zespoły śpiewacze towarzyszyły wprawdzie „**Suszanom**” w różnych okresach jego istnienia, chórki jubileuszowy to w Suchej Górnej swoisty ewenement. Śpiewa w nim młodsza i średnia generacja byłych członków zespołu, a w jego szeregach pojawili się tym razem także panowie. - *Jest nas siódemka, próby odbywamy więc po domach. Repertuar rzeczywiście mamy dość obszerny i oczywiście... trójjęzyczny* - mówi **Basia Weiser**, szefowa jubileuszowych śpiewaków.

Co ma zostać tajemnicą

Przed uroczystością jubileuszową drzwi górnosuszkich domów z tradycją taneczną prawie że się nie zamykają. To tancerz wychodzi na próbę, to śpiewak akurat wraca. To w sypialni piętrzą się stroje (od trzech miesięcy państwo Mraćnowie dzielą łóżko ze słowackimi kieckami), to dzisiaj płacze (**Dorotka Śmitowska**, choreograf polskiej części programu, w międzyczasie jubileuszowych przygotowań zdążyła urodzić córeczkę), to w kuchni niebezpiecznie pachnie ciasto (na całonocną próbę nie należy przyjsz bez wypieku domowej roboty).

Na tydzień przed koncertem nie wypada zdradzać szczegółów programu. Można natomiast powiedzieć, że bez zaangażowania się całej armii ludzi chętnych do pomocy, nie byłoby czego okrywać tajemnicą. Nie byłoby wielkiej jubileuszowej gali.

BEATA SCHÖNWALD



▲ Współpraca z „Suszanami” to nowe wyzwanie dla skądinąd głośnych „**Kamratów**”. ◆ Męska część chóru jubileuszowego w pełnej gali. Zdjęcia z archiwum zespołu



Nie jest nam to w końcu tak koniecznie potrzebne - wszak chodzi jedynie o nadanie ludowemu czy jarmarczemu przekazowi pewnych cech autentyczności. A treść tego wątku jest mniej więcej taka:

Mosty trzymał niegdyś szlachcic Kapel z Lalohu, pan wyjątkowo brutalny i okrutny dla swoich poddanych, za co po śmierci jego dusza nie zaznała spokoju, a wcielona w podłe zwierzę wyla rozpaczliwie po lasach. Pewnego razu Kapel zaprosił do siebie szlachcika towarzystwo, skoro zaś była śliczna pogoda, ucztoowano w pobliskim lesie. Do biesiady należy odpowiednia konwersacja. W trakcie zakrapianej pogawędki posprzeczano się, kto z towarzystwa jest najlepszym strzelcem. Być może zadrwiono przy tym z gospodarza, dlatego Kapel poszukał oczami celu. Przez las szedł akurat młody góral wracający skądś z wesela. Strzelec pochwycił rusznicę, wypalił, lecz że spożył za wiele trunku, chybił, a to dopiero coś dla podochoconego towarzystwa: buchnęło gromkim; drwiącym śmiechem i trzymając się za tłuste brzuchy. Kapel rozsierdzony nie na żarty polecił słudze spuścić wszystkie psy. Młody góral wspiął się na pobliskie drzewo. Opętany Kapel raz po raz palił w drzewo, aż w końcu, wskutek alkoholu, zwałił się z nóg. Góral zbiegł do pasterzy w góry i został tam do zimy. Kiedy już stada spędzano z powrotem do doliny, nie pozostało mu nic innego, jak zejść za nimi. Skoro tylko zjawił się we wsi, drab od razu powłócił go na zamek. Po krótkim przesłuchaniu górala zwalono na ławę i niemal ubito kijami. Na jakiś czas zostawiono go w spokoju. Chłopak zakochał się w pewnej dziewczynie wiejskiej i postanowił się ożenić, co jednak podlegało zezwoleniu zwierzchności. Dziewczyna była hoża, spodobała się samemu Kaplowi, kazał jej dlatego przyjsz na zamek. Spodziewając się najgorszego, nie skorzystała z zaproszenia ani nie usłuchała rozkazu. Kapel wściekły zebrał pachołków i pognął do jej chałupy. Kiedy zaczęli dobijać się do drzwi, ojciec radził córce z jej na-

rzeczonym, by uciekali w góry. Oboje wyszli na strych i wyskoczywszy przez okienko w szczycie, pobiegli do pobliskiego potoku. Mimo zapadającego zmroku Kapel nie marudził i gnał z pachołkami ich śladem, gdy zaś się zorientował, że już zbiegów nie dopadnie, wypalił w ciemności. Rozległ się krzyk, lecz narzeczeni zdolali zbiec. Góral niósł postrzeloną dziewczynę w góry, gdzie natknął się na starego żebraka, któremu niegdyś obmarzył nogi w więzieniu Kapla. (Motyw ten posiada historyczne potwierdzenie: »Księżna Sydonia Katarzyna pozwała władkę Wacława Kapla na Klembicach, który 'poddannego księżnej z Boguszo- wic wsadził do więzienia i trzymał go w ciężką zimę i mrozy tak, że mu obie nogi zmarły i odpadły' (1588). Kiedy indziej ten sam Kapel mieszczan cieszyńskich, którzy przybyli do niego do Mos- tów „z cedułą”, kazał przytrzymać, zbił i poranił „z lekceważeniem książęcego dostojenstwa» (Fr. Popiołek: Dzieje Śląska Cieszyńskiego).

Od dłuższego już czasu żebrak nosił się z zamiarem zemsty, dlatego namówił górala, by w jakiś sposób zwabił Kapla w góry. Okazało się to niepotrzebne, ponieważ Kapel wkrótce potem wybrał się tam na polowanie. Żebrak zaszedł mu drogę i uraczył pana opowieścią o skarbie w opuszczonym szałasie; zubożały szlachcic wnet pospieszył za nim. Kiedy weszli do szałas, spod choiny wyskoczył młody góral, razem z żebrakiem związali pana i zostawili swojemu losowi. Kapel w jakiś tam sposób zdołał się uwolnić z więzów, lecz wokoło trwała mroźna, górska noc. Długo szukał drogi z lasów, aż zmęczony głodem i chłodem osunął się w śnieg. Dopiero wiosną górale znaleźli pogryzione przez wilki zwłoki. Taki był koniec bezwzględnego pana mosteckiego.

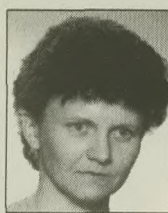
WÓJT ZBÓJNIKIEM

Wolny wójt pioszczański Kurek nie stał u początków wsi, dziedziczny urząd zdobył więc później. (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY

(9)

■ kronika rodzinna



Dnia 21. 11. 2003 obchodzi swój zany Jubileusz życiowy

pani LUDMILA LAČÍKOVÁ

Z tej okazji dużo zdrowia i uśmiechu na co dzień życzy mąż, syn, córka oraz wnuki Tomasz, Marcel, Joasia. AD-264



„Pozostają tylko wspomnienia i żal”.

Dnia 23. 11. mija setna rocznica urodzin

śp. PAWŁA ZAHRAĐNIKA z Kojkowic. Z miłością i wdzięcznością wspominają córki Wanda i Zosia oraz syn Stanisław z rodzinami. GL-174



„Mijają lata, nikną marzenia, a pozostają tylko wspomnienia”.

Dnia 22. 11. mija 5. rocznica śmierci

śp. JOZEFA GUTA

z Tyry. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi żona, córki z rodzinami i najbliżsi. AD-242



Dnia 22. 11. 2003 mija bolesna 12. rocznica zgonu naszego Drogiego

śp. ERNESTA RUSKA

z Karwiny Nowego Miasta, zaś 5. 10. 2003 obchodziłby 85. urodziny. Wszystkim, którzy razem z nami poświęcą Mu chwilę, wspomnień, dziękują najbliżsi. RK-220

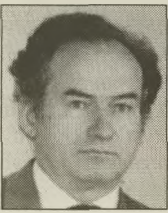


„Odszedłeś, ale w sercach naszych żyjesz nadal”.

Dnia 23. 11. minie 10. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. BOLESŁAWA PROMNEGO

z Cz. Cieszyzna. O chwilę wspomnień proszą żona, córka i syn z rodzinami. GL-177



„Choć lata mijają i wszystko dzieli nas, ból w sercu pozostał nie zniszczył go czas”.

Dnia 21. 11. 2003 minęła 5. rocznica śmierci

śp. PAWŁA KANTORA

z Bystrzycy. Tych którzy Go znali i szanowali o chwilę cichych wspomnień prosi żona Anna, syn Roman i córka Lidia z rodzinami. GL-179

■ teatr

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYŃ: Mayday (22, godz. 17.30, grupa CTD, 23, godz. 17.30, grupa JAP).

SCENA CZESKA – HAWIERZÓW: „Neznámkovy příhody” (22, godz. 15.00), **KARWINA:** „Ferda Mravenec” (23, godz. 15.00).

■ kina

KARWINA – Centrum: Małolaty u taty (22, 23, godz. 15.30), Bruce Wszechmogący (22, 23, godz. 20.00, 24, godz. 17.45), Oszuści (22, 23, godz. 17.45, 24, godz. 20.00), **Reflex:** Miłością rąbnęta (22, 23, 24, godz. 17.00, 20.00), **Ex:** Liga wyjątkowych (22, 23, godz. 19.00), **CZ. CIESZYŃ – Central:** Kangur Jack (22, 23, godz. 17.15), Oszuści (22, 23, godz. 19.30), Kuloodporny mnich (24, godz. 17.15, 19.30), **TRZY-**



Dnia 22 listopada 2003 mija 3. rocznica zgonu naszej Kochanej Matki

śp. DANUTY KIJONKA

O chwilę wspomnień proszą córki z rodzinami. RK-225

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciołom, byłym współpracownikom, sąsiadom i wszystkim znajomym, którzy okazali współczucie, pomoc i wsparcie po zgonie naszej Drogiej Zmarłej

śp. HELENY LIPKOWEJ

z Trzyńca Tarasu. Dziękujemy za złożone kondolencje, wieńce, kwiaty i liczny udział w pogrzebie. Zasmucona rodzina. GL-175

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciołom, koleżankom, sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. HELENY MANDRYSZ

Za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego dziękujemy ks. P. Badurze. Za upiększenie ceremonii żałobnej dziękujemy chórowi kościelnemu, dyrygentowi p. Polakowi, soliście p. Kalecie, organistom p. Buremu i p. Sikorze. Za piękne słowa pożegnania dziękujemy p. Sztabli. Dzięki składamy tym wszystkim, którzy zachowają Zmarłą w pamięci. Pragniemy również złożyć serdeczne podziękowania lekarzom i personelowi medycznemu, który opiekował się Zmarłą podczas jej choroby. Zwłaszcza słowa podziękowania kierujemy w stronę MUDr Marka Böhma. Zasmucona rodzina. AD-262

„Największa miłość na świecie gaśnie, gdy serce matki na zawsze znieśnie”.



W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 19 listopada 2003 zmarła po długiej chorobie w wieku 93 lat nasza Najukochańsza Matka, Babcia, Prababcia, Teściowa i Ciocia

śp. STEFANIA WOJNAR

z Karwiny, żona nauczyciela i dyrygenta. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek dnia 25 listopada 2003 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie Fryszacie a zwłoki przewiezione na cmentarz w Karwinie Kopalnie. Autobus z kościoła na cmentarz zapewniony. RK-226

W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16. 11. 2003 zmarła w wieku niespełna 80 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia

śp. HELENA BELIČINOVÁ

z domu Tomica, zamieszkała w Karwinie Nowym Mieście, U Bažantnice 1564. Z naszą Drogą Zmarłą pożegnaliśmy się w kręgu rodzinnym. Zasmucona rodzina. GL-180

■ NIEC – Kos-

mos: Całujcie się, z kim chcecie (22, 23, godz. 17.30), Jedna ręka nie klaszcze (22, 23, godz. 20.00), Fanfan Tulipan (24, godz. 17.30, 20.00), **BYSTRZYCA:** Lara Croft – Tomb Raider: Kolebka życia. (22, godz. 18.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrava 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

Zaolzie w TVP 3

23 listopada nada stacja telewizyjna Katowice o godz. 8.45 oraz stacja telewizji satelitarnej „Polonia” o godz. 9.15 **magazyn ZAOLZIE**.

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI-GALERIA, Cz. Cieszyn: 22. 11. o godz. 17.00 wernisaż wystawy obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”, do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyźnie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ORŁOWA: do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZY-NIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA: do 26. 11. wystawa „Zioła dla zdrowia, urody i radości”.

„CHAGALL” **Galeria zamkowa, Karwina Frysztat:** do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte ponie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadrana Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeckiego.

■ zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa



Spółka z udziałem kapitału zagranicznego z siedzibą w Czeskim Cieszyźnie

plnie poszukuje księgowej na okres 1-2 lat

Wymagania :

- ❖ wykształcenie średnie ekonomiczne
- ❖ znajomość księgowości podwójnej
- ❖ znajomość pracy na komputerze (Windows, Excell)
- ❖ znajomość języków obcych mile widziana (polski, angielski)

Termin rozpoczęcia pracy: 1. 12. 2003

Informacje pod nr. tel. 558 769 151

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 11, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Fryszacie (przy rynku);

BIESIADA ŚPIEWACZA GODNA UPOWSZECHNIENIA

Brawo, orłowanie!

- Polskie chóry zaolziańskie nie mają wiele okazji do zaprezentowania swego dorobku – mówi prezes MK Koła PZKO w Orłowej Lutyni Marian Jędrzejczyk. - A chórzyści nie chodzą tylko na próby po to, żeby śpiewać „sobie i muzom”. Postanowiliśmy więc wypróbować inną formę „przyciągnięcia” widza. Po raz pierwszy urządzamy biesiadę śpiewaczą przy stolikach z udziałem kilku chórów siedzących również na sali. Chcemy, aby obok popisów chórów wciągnąć do wspólnego śpiewu również przybyłych słuchaczy.

Piękna sala orłowskiego Domu Kultury zaczyna napełniać się widzami. Na stolikach ciasteczka i kanapki, którymi mogą się raczyć słuchacze i goście – przedstawiciele władz miasta Orłowej i zaprzyjaźnionego Rydułtowa. W przedniej części sali przy stołach zasiadają śpiewacy z dolnolutyńskiej „Lutni”, górnosuskiego chóru „Sucha”, rydułtowskiej „Liry”, miejscowego orłowsko-lutyńskiego „Zaolzia” oraz szkolnego zespołu „Dziolchy i syny z kolonii” z Karwiny. Na scenie siada z akordeonem Bronisław Bednarz. Imprezę prowadzi pomysłowo i z polotem Zbyszek Letocha.

Umiejętności śpiewacze prezentują poszczególne zespoły (łącznie ponad 100 śpiewaków) pod kierownictwem dyrygentów: Urszuli Odręčil, Władysława Ruska i Wandy Kondziołki, Anny Kiszki i Urszuli Matuszek. I zbierają oklaski zado-

„Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-pią: 10-17, so-nie: 10-16.

MUZEUM W CIESZYŃNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszyźnie „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

KARWINA FRYSZTAT – MK PZKO i jego Klub Propozycji zapraszają 22. 11. o godz. 18.00 do Domu PZKO na prelekcję uczestników ekspedycji do pasma górskiego Ałtaj z wyświetlaniem przeżyczeń.

KARWINA RAJ – Klub Seniora zaprasza członków i sympatyków 25. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie dyskusyjne przy kawie.

WĘDRYNIA – MK PZKO zaprasza 30. 11. o godz. 15.00 do Czytelni na spotkanie sprawozdawcze. Program: spotkanie z „Mikołajem”, występ dzieci z przedszkola i młodzieży szkolnej.

OLBRACHCICE – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza 27. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie klubowe.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza 22. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO na prelekcję kulinarną F. Bałona pt. „Przysmaki z fasoli”.

CZ. CIESZYŃ – Klub Propozycji zaprasza 28. 11. o godz. 17.00 na spotkanie z „Ślązakiem roku” T. Filipczykiem w wieczorze andrzejkowym, do salki MK PZKO przy ul. Bożka.

BŁĘDOWICE – Klub Kobiet i Klub Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 26. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

SENIORZY HPC – UWAGA zebranie kierownictwa odbędzie się 26. 11. o godz. 9.00 w pomieszczeniach Rady Naczelnej. Udział obowiązkowy, przygotowanie „Wigilijki”.

■ sprzedaż

SPRZEDAM SZCZENIĘTA boksera czystej rasy bez rodowodu cena 2.500,- Kč, tel.: 558 734 634. AL-078

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECH
wa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613.
233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe.
Koloportaz: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o.
Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania.
Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny Danuta Branna ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Koloportaz: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

■ POFESTIWALOWE REFLEKSJE ■

Prof. Emil Orzechowski, Uniwersytet Jagielloński:

Okazja do szczerych rozmów

Jeżeli przyjąć, że teatr to spotkanie dwóch partnerów, którzy chcą językiem sztuki porozmawiać o czymś, co ich interesuje, to zachodzi pytanie: jakie to są tematy i w jakiej konwencji rozmowy mają być prowadzone. Może iść o konwencję absolutnie serio i konwencję zabawy.

Na tym festiwalu rozmowa była prowadzona głównie poprzez Moliera. Spektakl bardzo serio, z pięknym podaniem polskiego wiersza, pokazali gospodarze - myślę o „Świętoszku” w wykonaniu Sceny Polskiej, na drugim biegunie plasował się spektakl absolutnie kontrastowy - „Żaloszny skąpiec” zespołu z Martina, oparty właściwie na inspiracji Moliera. Do tej konwencji serio dostosowały się też inne zespoły, np. Teatr Arena z „Psim sercem” Bułhakowa i Teatr Polski z Bielska-Białej z „Trzema siostrami” Czechowa.

Dla mnie absolutnie najciekawszym doświadczeniem na tym festiwalu były „Szybkie strzały” Foglara w wykonaniu Teatru Słowaczyni z Uherskiego Hradiszca, zrealizowane w konwencji bardzo dowcipnej autoparodii - tak w odniesieniu do samych siebie, jak i modnych dzisiaj form i środków przekazu: komiksu czy wszędzie obecnej telewizji. Dla mnie ten spektakl był ciekawy również dlatego, że stanowił kwintesencję tego, co jest - lub wydaje nam się, że jest - charakterystyczne i specyficzne w czeskim teatrze. A mianowicie zdolność jego twórców do podejmowania nawet bardzo poważnych tematów z ogromnym poczuciem humoru i dy-

stansu - zarówno do tych tematów, jak i do samych siebie. Jest to wtedy szczerze, autentyczne i - co w teatrze jest niezwykle ważne - po prostu interesujące artystycznie.

W polskich przedstawieniach - czego dowodem są „Trzy siostry” - jest często obecny ton bardzo serio i jakiś brak dystansu do tematu i do samego siebie. Żeby było zabawnie - wypada sięgać po Mrożka czy Janosika. Bo nawet Molier robiony z przymrużeniem oka bywa ciężkawy.

Sam festiwal poprzez swoją kameralność i prezentację zespołów głównie z małych miejscowości stanowi okazję do prowadzenia szczerych rozmów i wzajemnego poznania się. Jest to dodatkowo ważne również i z tego powodu, że odbywa on się na skrzyżowaniu dróg, języków, kultur... Wydaje mi się to szczególnie frapujące właśnie teraz, kilka miesięcy przed zniknięciem problemu granicy.

Ten ostatni wątek pojawiał się często w trakcie konferencji „Teatr rejonowy a tożsamość regionalna” - jako refleksja nad różnymi preferencjami w polityce kulturalnej krajów i regionów, a także sposobami finansowania instytucji kultury, w tym teatrów. Ta dyskusja była szczególnie ważna w obliczu braku odpowiednich regulacji prawnych, które chroniłyby teatr przed nieodpowiedzialnymi czasem decyzjami władz lokalnych, takich jak likwidacja teatrów, arbitralne decyzje dotyczące obsady stanowisk dyrektorskich, cięcia budżetowe...

Zanotował: **K. KASZPER**



▲ Scena z „Żalosznego skąpcia” wg Moliera w wykonaniu Słowackiego Teatru Kameralnego w Martinie. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA HARCERSKA

Międzynarodowa konferencja harcerska nazwana „Metoda zuchowa Aleksandra Kamińskiego - tradycja i teraźniejszość” odbyła się od 14 do 16 listopada w Warszawie i Starej Dąbrowie. Uczestniczyli w niej organizacje harcerskie z Polski i spoza granicy kraju. Byli więc przedstawiciele Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, Białorusi, przedstawiciele harcerstwa w Anglii, Stanach Zjednoczonych oraz członkowie Harcerstwa Polskiego w Republice Czeskiej - p.wd. Barbara Guziur, Maria Martynek oraz phm. Mariola Nalewajka.

Konferencja poświęcona była metodzie zuchowej Aleksandra Kamińskiego, twórcy ruchu zuchowego w Polsce, wybitnego pedagoga, uczonego, autora „Kamieni na szaniec”. W 2003 r. obchodziliśmy setną rocznicę jego urodzin, stąd rok ten został ogłoszony przez Sejm RP Rokiem Aleksandra Kamińskiego.

W trakcie konferencji można było wysłuchać referatów dotyczących m.in. historii ruchu zuchowego w

Polsce, tworzenia przez Kamińskiego metody zuchowej czy wykorzystania tejże metody pedagogicznej poza ruchem harcerskim w pracy wychowawczej z dziećmi. Ponadto uczestnicy brali udział w pokazowych zbiórkach zuchowych w warszawskich gromadach i wymieniali się doświadczeniami w pracy z zuchami. Druhny z Zaolzia uczestniczyły też w warsztatach metodycznych, a oprócz tego zaprezentowały historię zaolziańskiego ruchu zuchowego aż po współczesność, informując też o stanie liczebnym zuchów w zaolziańskich gromadach, imprezach zuchowych i dwutygodniku harcerskim „Nasza Gazetka”.

Konferencję zakończyła krótka uroczystość na warszawskim Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze na grobie Aleksandra Kamińskiego. Była to również okazja do odwiedzenia mogił poległych w powstaniu warszawskim członków Szarych Szeregów.

phm. **MARIOLA NALEWAJKA**

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 22 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Kolory życia (mag.)
5.55 Jak się żyje (s. dok.)
6.15 Świat motoryzacji (mag.)
7.00 Zapomniani ludzie
7.25 Sezamie, otwórz się!
8.00 Bolek i Lolek (s. anim.)
8.05 Bajki babci
8.30 Wiadomości ze świata
8.45 Popatrzyć się, jak frunie (film)
10.10 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
10.40 Tydzień w regionach
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Orkiestra dęta
12.00 Wiadomości
12.05 Na pływalni z R. Belcredym
12.30 „Spona” (pr. public.)
13.10 Na rozdrożu (s.)
13.30 Ushuaia Nature (s. dok.)
14.30 Moda - Ekstrawagancja
14.55 Matylda (film USA)
16.30 Oczarowani IV (s.)
17.25 Podróż po świecie wina (s. dok.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Uśmiechy J. Kačera
18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Sławni sławnych (pr. rozryw.)
21.15 Frankenstein (film USA)
23.20 Wiadomości
23.25 Bramki, punkty, sekundy
23.35 Sabotaż (film USA)
1.05 Kinobox (mag.)
1.35 Dalziel i Pascoe VI (s.)
3.00 Star Trek I (s.)
4.15 Przygody nauki i techniki (s. dok.)

■ TVC 2:

5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
5.45 Czeski podróżnik (s.)
6.10 Wydarzenia ekonomiczne
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wielki Wóz (mag.)
9.00 Kursy językowe
10.05 Klucz (mag.)
10.30 X (czyli x razy o kulturze) (mag.)
10.55 Ostatnia impreza (film USA)
12.45 Życie i twórczość kompozytora Foltyna (film dok.)
14.10 Marie Pavlikowa (film dok.)
14.40 Fantastyczne obrazy (s. dok.)
15.45 Sportowcy świata
16.45 Buły HC Pardubice - HC Slavia
19.30 Euronews
20.00 Bracia Karamazowie (teatr)
22.05 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
22.15 Trzysta trzydzieści trzy (mag.)
23.15 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
0.50 Wielka nocna muzyka
4.00 Lista przebojów
4.55 „Na Kłoboučku” (pr. muz.)

■ NOVA:

5.35 Teletubbies (s. anim.), 6.05 Ferda (s. anim.), 6.35 Pokemon (s. anim.), 7.00 Digimon (s. anim.), 7.25 Beyblade (s.), 7.55 Delfin Flip III (s.), 8.45 ESO (lista przebojów), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo VI (s.), 12.00 Dzwonienie do Novy, 12.30 Czarna pończocha (film czes.), 14.15 FK Jablonec - AC Sparta Praga (sport), 16.35 JAG VII (s.), 17.40 Love Crash (film niem.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.00 Notting Hill (film ang.), 22.25 Złota krata (pr. rozryw.) 0.15 Seksualny banita (film USA), 2.25 Dzwonienie do Novy, 4.15 Czarna pończocha (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 NHL Power Week (mag.), 8.35 Salon samochodowy, 9.15 Latający lekarze (s.), 10.15 Afrykańska miłość (film niem.), 11.55 Julie Lescaut (s.), 13.50 Świadek (film USA), 15.25 Prima TV, 15.45 Dempsey i Makepeace (s.), 16.50 Śmierć czarnego króla (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska V (s.), 21.10 Magnum Force (film USA), 23.25 Skrzyżowanie (film USA), 1.20 Kwintet (film USA), 3.25 Ciernie (talk show).

NIEDZIELA 23 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.15 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
6.05 Star Trek (s.)
6.55 Bajki babci (dla dzieci)
7.30 Bajkowa niedziela
9.30 Wędrująca kamera (s. dok.)
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium
10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)

11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
12.00 Wiadomości
12.05 Prognoza pogody
12.10 W jaki sposób (mag.)
12.35 Na ekranie
13.05 Bajka
13.50 Pod prąd (mag.)
14.25 Zguby (s.)
14.50 Alexander Dumas starszy (film czes.)
16.25 W poszukiwaniu zaginionego czasu
16.45 Kierunek Europa: Przed wejściem (magazyn)
17.05 Szczęście domowe
17.35 Wspomnienie na koncert adwentowy 2002
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.10 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
18.50 Słowo świąteczne
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Prognoza pogody
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Muszę cię uwieść (film czes.)
21.40 Wydarzyło się...
21.55 Wiadomości
22.00 Bramki, punkty, sekundy
22.15 To, co mamy wspólne (film USA)
0.05 Losowanie Sportki
0.10 Prawo rodzinne (s.)
0.55 Czeska soda (pr. rozryw.)
1.10 Tajemnice wojen (film dok.)
2.05 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
2.20 Podróżomania (s.)
2.50 Country Express Praga - Nashville
3.20 Nasza wieś
3.45 Muzyka dęta
4.10 Tydzień w świecie
4.30 Ilustrowane felietony L. Vaculíka.

■ TVC 2:

6.50 Wiadomości STV
7.05 Słowo świąteczne
7.10 Kierunek Europa: Przed wejściem (s.)
7.40 Pod korcem (mag.)
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia (mag.)
9.30 Na krawędzi (mag.)
10.15 Posiedzenie z J. Burianem (mag.)
10.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim
11.00 Trzysta trzydzieści trzy (mag.)
12.00 PF 77 (film dok.)
13.45 Niedostępne głębiny (s. dok.)
14.35 Studio sport (mag.)
17.10 Psychiatra prezydenta (film USA)
18.50 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Wieczór na temat: Design
22.15 Za Shakespearzem z M. Hilskim (s.)
22.30 Dograne (sport)
23.15 Boskie dzieci (film irański)
0.40 Trzysta trzydzieści trzy (mag.)
1.40 Najlepsi z klasyki
2.20 „Spona” (pr. public.)
3.40 Tajemnice wojen (dok.).

■ NOVA:

6.10 Teletubbies (s.), 6.40 Ferda (s. anim.), 7.10 Pokemon (s. anim.), 7.35 Digimon (s. anim.), 8.00 Beyblade (s. anim.) 8.30 Delfin Flip (s.), 9.20 Zaloty, 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo VI (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.45 Perry Mason (s.), 15.40 Turbo (s.), 17.15 Prognoza pogody, 17.35 Tragiczny lot 1501 (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Złotka (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odlamki (pr. public.), 22.35 Tele Tele, 23.20 Wielkie nadzieje (film USA), 1.25 Niewidzialny II (s.), 2.10 Cudzoziemcy (s. erot.) 3.05 Siódemka.

■ PRIMA:

8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (pr. rozryw.), 9.35 Jedna z miliona (film czes.), 11.45 Szkoła i rodzina (s.), 13.00 Niedzielnia partia, 13.45 Łowca krokodyli (s. dok.), 14.15 Wierzenie - nie wierzenie (s.), 15.10 Nasza panna Fred (film ang.), 17.05 Duże problemy w Małych Chinach (film USA), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dziś w jednym domu (s.), 21.30 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.35 W mocy opętania (film USA), 0.30 Entity (film USA), 2.40 Niedzielnia partia, 3.25 Miss Europe Junior (program rozryw.).

PONIEDZIAŁEK 24 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.05 Na ekranie
5.35 Kinobox (mag.)
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Sezamie, otwórz się (s.)
9.00 Wiadomości
9.15 Historia bez końca (s.)
10.00 Baśnie tysiąca i jednej nocy (film USA)
11.35 Spowiedź
12.00 Wiadomości

12.10 Psychiatra prezydenta (film USA)
13.50 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozrywkowy)
14.15 Wydarzyło się...
14.30 W poszukiwaniu zaginionego czasu
14.50 Uśmiechy
15.30 Na ekranie
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Pomagajmy sobie
17.00 Game Page (mag.)
17.15 ABCD ekologii (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Pogoda
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (s.)
21.10 Podróżomania
21.40 Fakty
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.45 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Przyjaciele (s.)
23.15 Golf 2003 (sport)
23.45 Pieśń dla Rudolfa III
1.15 Szczęście domowe
1.45 Sport w świecie
2.20 Bananowe rybki (talk show)
2.55 Najlepsi z klasyki
3.35 Paszkwil (mag.).

■ TVC 2:

5.05 Podróż po świecie wina (s.)
5.40 Bez ogródek
6.05 „Spona” (pr. public.)
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Kalendarium
7.20 Chcę cię mnie?
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 Dzieci z Afryki (s.)
8.45 Ptaki wodne (s. dok.)
8.50 Encyklopedia dziecięca
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Po czesku (rep.)
12.00 Tak! I co teraz? (film ang.)
12.30 Na rozdrożu (s.)
12.45 Niedostępne głębiny (s. dok.)
13.40 Crash Zone II (s.)
14.05 Mały mężczyzna (film norweg.)
15.40 Dograne (sport)
16.50 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
16.40 Maxtreme (mag.)
17.40 Wielki Wóz (mag.)
18.10 Tygodnik kulturalny
18.25 Media (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Time out (sport)
19.40 Magazyn F (sport)
19.55 Stop (dla kierowców)
20.00 Tajemnice wokół J. F. Kennedy'ego (film dok.)
20.55 Piękne zguby (talk show)
21.25 Wydarzenia w świecie
21.40 „Něžnyj vozrast” (film ros.)
23.30 „Poprask” (mag.)
23.50 Game Page (mag.)
0.10 Luba i Rudolf Pellarowie (film dok.)
0.55 Metody sztucznego zapłodnienia (film dok.)
1.50 Koncert z Senatu
2.25 Wydarzenia, komentarze
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Mały mężczyzna (film USA), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Knots Landing (s.), 12.40 Prawo do miłości (s.), 13.30 Niewiarygodne przygody, 13.55 Gwiezdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gli-niarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.05 Licencja do zabijania (film ang.), 23.40 Czerterz do trójki (film ang.), 1.35 Miejsce zbrodni: Monachium (film niem.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.55 Śmierć czarnego króla (film czes.), 14.05 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.35 Beverly Hills 90210 (s.), 15.30 Kojak V (s.), 16.30 FC Baník Ostrawa - SFC Opawa (mec), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV (s.), 21.00 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.00 Halifaxowa, psychiatra sądowy (s.), 23.50 Na temat!, 0.00 Akta X II (s.), 0.50 Faktor PSI (s. kanad.), 1.45 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 22 LISTOPADA

- **TVP 1:**
6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.10 Wirtul@ndia (dla dzieci)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.20 Spotkanie z Rodem Stewartem
11.45 Mieszkać z wyobraźnią (mag.)
12.05 Podróżnik: Bretania (mag.)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.25 Zwierzęta świata (s. dok.)
14.00 Niesamowite przygody Super Dave'a (film USA)
15.30 Magazyn Ligi Mistrzów
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.05 Bob Budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Człowiek w żelaznej masce (film USA)
22.35 Festiwal Dialogu Czterech Kultur (koncert)
23.25 Bez odwrotu (film USA)
1.05 Ostatni ślad (film USA).

- **TVP 2:**
6.55 Studio urody (mag.)
7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
9.20 Ojczyzna-polszczyzna (pr. J. Miodka)
9.40 Kręcioła (dla młodzieży)
10.00 Flintstonowie (s. anim.)
10.30 Nie tylko dla siebie
10.45 Bezdumni - i ty możesz pomóc
10.55 Ostoja (mag.)
11.30 Fandango (film USA)
13.15 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Marek Torzewski i przyjaciele (teleturniej)
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.00 Ryzykanci 3 (reality show)
17.55 Ale Dwojka! (mag.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Rzeka dzieciństwa (koncert jubileuszowy Tadeusza Nalepy)
20.05 Kraj się śmieje (pr. rozryw.)
21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Rzeka dzieciństwa (koncert jubileuszowy Tadeusza Nalepy)
23.35 Wirus (film pol.)
1.10 Straceńcy (film USA).

- **TV KATOWICE:**
6.50 Przypód kilka wróbla Cwirka (s. anim.), 7.05 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.), 7.10 Jeź Kleofas (s. anim.), 7.20 Plastusiowy pamiętnik (s. anim.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościółta (mag.), 8.25 Gramy dla Was, 8.45 Palce liżać (mag.), 9.00 Transmisja posiedzenia Sejmowej Komisji Śledczej (w przerwach Kurier), 15.45 Megazynek (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Podwodna Polska (rep.), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.55 Przegląd gospodarzy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.40 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

- **POLSAT:**
6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Ed, Edd, Eddy (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Samo życie (s.), 12.30 Czarny pies czy Biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Rodzina zastępcza (s.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miódowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Spotkanie 2 (film USA), 1.10 Wstrząsy (film USA), 3.05 Eksperyment Jasnovidz (mag.), 4.00 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 23 LISTOPADA

- **TVP 1**
6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez miedzy (mag.)
7.40 Papirus (s. anim.)

- 8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.35 W świetle mitów (s.)
9.25 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.30 W-skersi (mag.)
10.00 Gamebox (mag.)
10.25 Songowanie na ekranie (dla dzieci)
10.55 Wybierz teledysk!
11.25 Smak życia (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Książki na jesień (mag.)
12.25 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co Pani na to? (pr. rozryw.)
13.35 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
14.05 Sprawa się rypla (film pol.)
15.40 BBC w Jedynce (s. dok.)
16.30 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s. dok.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.20 JFK (film USA)
1.30 Teoria spisku czy Spiskowa teoria dziejów (film dok.).

- **TVP 2:**
6.55 Białe tango (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.05 M jak miłość (s.)
8.55 Nie tylko dla komandosów (mag.)
9.20 Smak Europy (pr. public.)
9.30 Moje spotkania z Krzysztofem Pendereckim (Bogusław Kaczyński zaprasza)
10.15 Smak Europy (pr. public.)
10.30 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dokumentalny)
11.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Wesela smak
12.05 Protokół (film USA)
13.40 Smak Europy (pr. public.)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Święta wojna (s.)
17.30 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozrywkowy)
19.35 Tylko futbol (mag.)
20.00 Kraj się śmieje (pr. rozryw.)
20.55 Tylko tato (s. dok.)
21.30 Zwierzenia kontrolowane (pr. rozryw.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Fantom (teatr TV)
23.20 51 minut (teatr TV)
0.20 Osiem i pół kobiety (film niem.).

- **TV KATOWICE:**
6.50 Przypód kilka wróbla Cwirka (s. anim.), 7.00 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.), 7.10 Plastusiowy pamiętnik (s. anim.), 7.20 Książka dla dzieci (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.25 Gramy dla Was, 8.45 Zaolzie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdy), 11.45 Szukamy skar-bów, 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.35 Sprawa na dziś (s.), 15.00 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.45 Bliżej natury (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 To jest temat (rep.), 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.40 Sport, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielnym magazyn sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Dekalog 8 (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy (s. dok.).

- **POLSAT:**
6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.25 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Przygody młodego Indiany Jonesa (s.), 13.40 Wyjście awaryjne (film pol.), 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Niezła sztuka (mag.), 0.30 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 1.25 Magazyn sportowy, 3.25 Muzyka na bis.

PONIEDZIELA 24 LISTOPADA

- **TVP 1:**
6.15 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)

- 8.50 Słoń Beniamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.45 Kolory (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.20 Na kłopoty... Bednarski (s.)
11.20 ZUS radzi (mag.)
11.30 Gładiatorzy II wojny światowej (s. dokumentalny)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.35 Sprawa dla reportera (mag.)
14.10 Szansa na życie (rep.)
14.30 Program edukacyjny
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Tajemnice Magdaleny Kulisy i sensacje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.40 Wrzuc Jedynekę (mag.)
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Córka z Danang (film dok.)
21.25 Śmiech w ciemności (teatr TV)
23.05 Trochę kultury (mag.)
23.30 Monitor Wiadomości
23.45 Biznes raport (mag.)
23.55 Rozmowy na czasie (pr. public.)
0.25 Pestka (film pol.).

- **TVP 2:**
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (serial anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Kraj się śmieje (pr. rozryw.)
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Wesela smak
11.45 Ostoja (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 To twoja droga (rep.)
15.00 Nazim - to się może powtórzyć (s. dokumentalny)
16.00 Panorama
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.25 Nauczyciele (film dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Kabaretowe kawałki (pr. rozryw.)
19.40 Misja w Europie (rep.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s. dok.)
21.25 Wyznania sprzątarek i niań (film dokumentalny)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 997 (mag.)
23.10 Pielgrzym (film USA)
0.45 Ekstradycja 3 (s.).

- **TV KATOWICE:**
6.50 Przegląd gospodarzy (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.45 Trylogia marsylska (s.), 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.35 Historia gospodarki światowej (s. dok.), 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (mag.), 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.45 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Rozmowa dnia (mag.), 17.00 Przegląd gospodarzy (mag.), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarzy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Uciezka (film pol.), 0.20 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdy).

- **POLSAT:**
6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 10.15 Bar bez granic (reality show), 12.30 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.35 Twój lekarz (mag.), 13.45 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Pokemon (s. anim.), 14.45 Miódowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Terminator 2 (film USA), 0.25 Biznes Informacje, 0.55 Graffiti (pr. public.), 1.10 Bumerang (pr. public.), 1.40

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Prościejów na kolanach

■ **I LIGA: HAWIERZÓW – PROŚCIEJÓW 3:1 (1:0, 0:0, 2:1). Bramki: Kacif, Zdráhal, Říha – R. Procházka.**

W meczu 19. kolejki I ligi hawierzowanie zaprezentowali się z kilkoma nowymi zawodnikami pozyskanymi z ekstrakligi. Z Trzyńca pojawili się obrońcy Jiří Hunkes i Robert Procházka, z Witkovic Lukáš Krenželok. Trener Aleš Flašar mógł też liczyć na umiejętności napastnika Aleša Říhy, który wrócił z Litwinowa. Z tego samego klubu na zasadach wypożyczenia hawierzowanie zdobyli również napastnika Mariana Kacifa.

Gospodarze w pierwszej tercji grali bardzo oszczędnie. Ten, kto liczył na zmasowany atak od pierwszych minut meczu, mógł być zawiedzony. Pantery uzyskały lekką przewagę, ale nie udało im się zepchnąć rywala do głębszej defensywy. Goście grali dosyć dynamicznie, groźni byli zwłaszcza z kontrataków. W 14. minucie prościejowscy obrońcy popełnili pierwszy błąd. Pozostawili bez asekuracji Kacifa, a to zawodnik, potrafiący zdobywać gole bez mrugnienia oka – 1:0.

W drugiej tercji obraz gry nie uległ większej zmianie. Goście nie kwapili się do ataku, a kilka sporadycznych groźnych momentów pod bramką Hawierzowa zlikwidował golkeeper Vojtek. W 30. minucie kontuzji nabawił się Marian Kacif, którego na skrzydle drugiej formacji zastąpił Culka.

Hawierzowanie skoncentrowani wyszli również do ostatniej odsłony. W 44. minucie Pantery bliskie były podwyższenia rezultatu. Wspaniałym rajdem z własnej strefy obronnej popisał się napastnik Vladimír Kočara, w końcówce jednak nie utrzymał równowagi i ze słabym strzałem bez trudu poradził sobie bramkarz Maláč. Z kontry tymczasem uderzyli goście. W feralnej 44. minucie uciekl R. Procházka i było 1:1. Losy tego spotkania wzięli w swoje ręce doświadczeni hokeiści. W 50. minucie Pavel Zdráhal z podania Procházki strzelił na 2:1, a wynik meczu ustalili w 60. minucie (podczas power play) Lukáš Říha - którego wystawił nie kto inny, jak Zdráhal. Sędzia Blecha, kary 2:4, bez wykorzystania, widzów 1216. (jb)

Lokaty: 1. Chomutów 48, 2. Jihlava 43, 3. Beroun 41,... 10. Hawierzów 19,... 13. Prościejów 15, 14. Pisek 14 pkt. **DZIŚ:** Kadaň – Hawierzów.

■ **II LIGA: F-M – ORŁOWA 6:4 (1:1, 2:0, 3:3). Bramki: Kappel, Bojda, Ašer, Mojtek, Kotala, Glac – Stránský, Grimm, Gřegoř, Ovšák.**

Ze skutecznością strzałowymi byli orłowanie w środę na bakier. O palpatację serca przyprowadził gości bramkarz Honajzer. Przełomowa była druga odsłona meczu. Podopieczni trenera Juchelki uzyskali przewagę, wypracowali więcej sytuacji podbramkowych, ale w decydujących chwilach zabrakło im zimnej krwi (Dvořák, Stránský, Galgonek). **Najważniejsze minuty:** 7. Kappel – 1:0, 11. Stránský (as. Moravec) - 1:1, 29. Bojda, 38. Ašer – 3:1, 45. Mojtek – 4:1, 46. Grimm (po samodzielnym rajdzie) – 4:2, 53. Kotala (w przewadze) – 5:2, 54. Glac – 6:2, 58. Gřegoř (as. Stránský) – 6:3, 59. Ovšák - 6:4. Sędzia Dobeš, kary 5:6, wykorzystane 1:1, widzów 215. (JK)

Lokaty: 1. S. Ostrawa 49, 2. Kromierzyż 38, 3. N. Jiczyn 37,... 8. Orłowa 21,... 11. W. Bítez 7, 12. Wyszków 5 pkt. **JUTRO:** Orłowa – N. Jiczyn (17.00).

Opr. JANUSZ BITTMAR

■ CO SŁYCHAĆ?

● **BANIK KARWINA – NOWE ZAMKI 35:29 (18:9)** w środkowym meczu AAA Interligi piłkarzy ręcznych. **Bramki dla HCB:** Bednařík 14, T. Heinze i Szymanski po 4, Vašek 3, M. Brůna, Prokopec, Laclavík po 2, Horák, Kust, Sobol, Mrázek po 1. **JUTRO** karwiniacy zmierzą się na wyjeździe w 5. kolejce Ligi Mistrzów z chorwackim Metkovicem. Podopieczni trenera Jiřego Kekra zachowują szansę na awans z grupy tylko w wypadku zwycięstwa nad Chorwatami. W Karwinie gracze Banika pokonali Metkovic 38:27. (OK)

● **FLORBALOWA DRUŻYNA POLSKIEGO GIMNAZJUM CZ. CIESZYŃ** awansowała do finałowych rozgrywek szkół średnich na szczeblu powiatowym. W ubiegłą środę polscy gimnazjaliści zajęli pierwsze miejsce w zawodach na szczeblu miejskim. Powiatowy finał zaplanowano na 9 grudnia, impreza odbędzie się najprawdopodobniej w Karwinie. Z kolei w najbliższą środę 26 listopada reprezentanci czeskocieszyńskiego polskiego gimnazjum zmierzą siły z kolegami z czeskich placówek w miejskim turnieju piłki halowej. Trzymamy kciuki! (jb)

MŁODZIEŻÓWKI POLSKI I RC NIE POJADĄ DO ATEN

Wstyd panowie!

Młodzieżowe reprezentacje Polski i RC w piłce nożnej nie pojadą na igrzyska olimpijskie do Aten. Polacy ulegli w środkowym rewanżu we Wronkach 0:4 drużynie Białorusi, a Czechów na ostrawskich Bazalach wyeliminowali w rzutach karnych Szwajcarzy.

Polacy zaprezentowali się bardzo słabo i nie przypominali nawet drużyny - grali jak grupa przypadkowo zebranych zawodników, którzy pierwszy raz spotkali się na boisku. „Egzekucję” w II połowie gościom ułatwił fakt, iż od 47. minuty grali w liczebnej przewadze - drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną, kartkę otrzymał Jacek Kowalczyk. - *Sam chciałbym wiedzieć, co się stało* - tak Edward Klejndinst skomentował porażkę prowadzonej przez siebie reprezentacji. - *Pierwszy raz w tej drużynie spotkałem się z przypadkiem, iż zostaliśmy tak fizycznie zdominowani przez rywala. Zagraliśmy nienaturalnie słabo* - stwierdził Klejndinst.

Równie fatalnie spisali się w rewanżu na Bazalach reprezentanci RC. W pierwszym meczu w Szwajcarii podopieczni trenera Wernera Lički zwyciężyli 2:1, ale w środę w Ostrawie Czesi byli tylko cieniem drużyny z fazy grupowej. W regulaminowym czasie gry padł wynik 1:2. Pechowcem został obrońca gospodarzy Koubský, który w 85. minucie zdobył samobójkę, doprowadzając tym samym do dogrywki. W rzutach karnych szczęście uśmiechnęło się do Szwajcarów. Z „jedenastki” nie trafili Svěrků i Kolář. (jb, PAP)

■ PIŁKARSKIE TABELLE ■ PIŁKARSKIE TABELLE ■ PIŁKARSKIE

● MISTRZOSTWA OKRĘGU:				
1. Jakubczowice	15	38	39:10	
2. Lichnow	15	31	43:20	
3. Piotrowice	15	31	38:15	
4. P. Polom	14	28	20:21	
5. Frensztat	15	25	30:18	
6. W. Hosztrice	15	24	20:22	
7. Karwina	15	22	30:20	
8. Bohusławice	15	21	21:20	
9. Bogumin	15	20	23:27	
10. Bruntal	15	20	24:32	
11. Krnów	15	18	18:20	
12. Dobra	15	17	13:19	
13. Wracimów	15	15	23:29	
14. Petrkowice	15	13	17:30	
15. Poruba	15	10	23:43	
16. Bystrzyca	15	4	8:44	

● I A KLASA – gr. B:				
1. Fulnek	13	39	43:8	
2. Pietwałd n. M.	13	25	18:12	
3. Hodslawice	13	23	27:18	
4. Mosty k. J.	13	22	31:25	
5. Stara Biela	13	21	22:18	
6. Stonawa	13	20	27:21	

7. Ticha	13	20	22:21	
8. Frydlant	13	16	17:20	
9. Rychwałd	13	15	25:28	
10. Przybor	13	15	21:26	
11. Raszkowice	13	14	20:24	
12. Odry	13	14	28:33	
13. Sedliszczce	13	10	19:35	
14. Bilowec	13	4	13:44	

● MISTRZOSTWA POW. F-M:				
1. Wędrynia	13	27	38:16	
2. Chlebowice	13	27	23:13	
3. Oldrzychowice	13	25	23:15	
4. Piosek	13	24	33:16	
5. Gródek	13	24	26:16	
6. Wacławowice	13	18	22:23	
7. Starzycz	13	16	22:23	
8. Gnojnik	13	16	22:23	
9. Hukwaldy	13	16	17:29	
10. Ostrawica	13	15	19:23	
11. Noszowice	13	13	22:29	
12. Rzepiszczce	13	12	19:33	
13. Palkowice	13	12	16:32	
14. Wojkowice	13	11	20:31	(jb)

VII MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA „TRANSPORT“

Oczkiem w głowie infrastruktura

OSTRAWA (mro) - O znaczeniu autostrady D 47, szansach budowy kanału Odra-Dunaj, podniesieniu rangi lotniska w Mosznowie, o superszybkich połączeniach kolejowych w ramach tzw. VI korytarza transeuropejskiego północ-południe dyskutują dziś i jutro w ostrawskim hotelu „Atom” uczestnicy międzynarodowej konferencji „Transport 2003“.

Spotkanie objęli patronatem czeszy ministrowie transportu, rozwoju regionalnego, środowiska naturalnego, przemysłu i handlu oraz hetman okręgu morawsko-śląskiego wraz z prezydentem Ostrawy.

Blisko trzystu fachowców z różnych dziedzin gospodarki i ekologii skonkretyzuje podczas obrad zakres działań sprzyjających rozwojowi infrastruktury w Europie Środkowej w najbliższej przyszłości. W ramach spotkania przewiduje się m.in. podpisanie polsko-czeskiego memorandum w sprawie suchego portu przeładunkowego w Boguminie. - *Memorandum zakłada, że obydwie strony przeprowadzą analizę ekonomiczną przydatności przedłużenia trasy transsyberyjskiej do RC. Dodajmy, że obecnie ta doprowadzona do Sławkowa linia jest wykorzystywana w 50 proc.* - powiedział „GL” **Miroslav Fabian**, dyrektor generalny Stowarzyszenia ds. Rozwoju

okręgu morawsko-śląskiego, głównego organizatora konferencji.

Obrady, w których biorą udział

przedstawiciele Szwecji, Finlandii, Polski, Niemiec, Austrii, Słowacji, Węgier, Słowenii, Włoch oraz Unii Europejskiej, będą dotyczyć także sieci autostradowej, która zgodnie z dotychczasowymi założeniami powinna w 2009 r. połączyć Gdańsk z Wiedniem i portami południowej Europy.

WSPÓŁPRACA UNIWERSYTETÓW ŚLĄSKICH

Europeizacja nauki

OSTRAWA/OPAWA (mro) - Rektorzy uniwersytetów oraz szkół wyższych z czeskiej i polskiej części Śląska utworzyli w ub. czwartek Konferencję Rektorów Uniwersytetów Śląskich. Spotkanie założycielskie odbyło się w progach uczelni Zdenka Jirásky, rektora UŚ w Opawie.

Sześciu rektorów z uniwersytetów Ostrawskiego, Śląskiego w Opawie, Śląskiego w Katowicach, Wrocławskiego i Opolskiego oraz Akademii Ekonomicznej w Katowicach ustaliło, że będzie uzgadniać

i koordynować swoje postępowanie w szeregu zakresach. Idzie m.in. o wspólne badania naukowe, wymianę pracowników naukowo-badawczych oraz studentów.

Ciąg dalszy na str. 2



▲ Fakt, że do Mostów k. Jabłonkowa gotowi są przyjeżdżać właściciele wspianych głosów, występujący na co dzień w renomowanych teatrach operowych i muzycznych w Polsce i za granicą, zakrawa na cud. A jednak! Dzięki zapobiegliwości Władysława Czepca to niezwykle zdarzenie powtarza się niemal co rok! ♦ Fotoreportaż z koncertu „Piękne głosy” na str. 3. Fot. EDWARD DYRBUŚ

Jest się czym pochwalić

NAWSIE (db) - Udział wiceprezesa Kongresu Polaków **Henryka Cieślara** w V Zjeździe Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych w Londynie był jednym z tematów sobotniego wyjazdowego posiedzenia Rady Kongresu. Oprócz tego omawiano m.in. przygotowania do koncertu „Tacy jesteśmy” oraz projekty działalności na rok 2004.

- *Współpraca ze skupiskami Polaków w krajach europejskich coraz bardziej się rozwija* - stwierdził prezes Kongresu **Józef Szymeczek**. - *W ostatnich miesiącach pomagaliśmy np. zrealizować wyjazd chóru akademickiego z Gdańska do Stowonii, gościliśmy polski zespół „Mała Pojana” z Bukowiny, organizowaliśmy wyjazd naszej „Skotnicy” do Rumunii. Europejska Polonia gościła na zaproszenie Macierzy Szkolnej na Bagińcu. Mamy więc naszym rodakom co zaoferować.*

Z dużym odzewem spotkało się głosowanie na laureatów przeglądu „Tacy jesteśmy”. Do kancelarii wpływają setki maili z głosami. Inicjatywa ta będzie kontynuowana w przyszłym roku. Ponadto Kongres przygotował m.in. projekty działalności Ośrodka Dokumentacyjnego i imprez dla młodzieży.

POGODA DLA DWUJĘZYCZNOŚCI

Z petycją pod kościołem

CZ. CIESZYN (kor) - Po obu polskich mszach św. w kościele katolickim p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa mieszkańcy Cz. Cieszyńska mogli w niedzielę złożyć podpis pod petycją w sprawie stosowania w mieście dwujęzyczności.

- *Przed miesiącem zbieraliśmy podpisy przy ewangelickim kościele „Na Niwach”, wówczas jednak pogoda nie dopisała i nasza inicjatywa nie cieszyła się zbyt dużym powodzeniem. Teraz było dużo lepiej - udało nam się przekonać ponad setkę osób* - powiedział „GL” członek komitetu petycyjnego, a zarazem zastępca peł-

nomocnika gminnego Kongresu Polaków, **Bronisław Walicki**.

Poinformował on nas ponadto, że petycję można podpisywać codziennie oprócz środy w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Havička. - *Chcielibyśmy złożyć ten dokument w ratuszu jeszcze przed końcem roku* - dodał B. Walicki.

JELITA ZAKRAPIANE ŚPIEWEM I MUZYKĄ

Sumeryja na świniobiciu

NAWSIE (man) - MK PZKO zorganizowało już ósmą edycję tradycyjnego świniobicia. Impreza odbyła się w ub. sobotę w Domu PZKO.

Wybornymi potrawami, których przygotowaniem od wielu lat kieruje Anna Rusz - szefowa kuchni - delektowało się ok. 180 osób.

W programie wystąpiły miejscowe zespoły i kapele. Zgromadzonych szczególnie rozbawili członkowie Studenckiej Wytwórni Teatralnej „Szczyt”, na co dzień studenci ostrawskiej polonistyki, wystawiając spektakl „Sumeryja”.

Zaprezentował się również zespół „Zaolzi” pod kierownictwem Marcina Filipczyka, świetna była istebniańska kapela „Wałasi” pod batutą Zbigniewa Wałacha. Wieczorem przygrywała do tańca kapela DAM.

OKRĘG DAŁ NA INKUBATOR

Ciut lżej

TRZANOWICE (sch) - Okręg morawsko-śląski przyznał gminie dotację w wysokości 600 tys. koron. Suma ta zostanie przeznaczona na budowę inkubatora dla początkujących biznesmenów w miejscowej strefie przemysłowej.

Według wójta **Jana Tomiczka**, uzyskane pieniądze tylko częściowo „wybawia gminę z opresji”. Aby zachować przyznaną wcześniej z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego RC dotację w wysokości 10 mln koron, gmina powinna bowiem we własnym zakresie zdobyć na inkubator 4,7 mln koron, a obiekt oddać do użytku przed końcem br.

GWIAZDY PIOSENKI RODZĄ SIĘ POD JAWOROWYM



Fot. Danuta Branna

TRZYNIEC (db) - Co najmniej pięć osób, które dziś zaśpiewały, może od razu iść do studia nagrań. Znaleźć tylko dobrego menedżera, a kariera stoi przed nimi

Śpiewny start do kariery

otworem - stwierdził szef jury konkursowego **Petr Šiška** przed ogłoszeniem wyników pierwszego konkursu wokalnego muzyki popularnej i rockowej „Z pieśnią do Europy”.

W estradowe szranki stanęło w

piątkowy wieczór na scenie trzynieckiego Domu Dzieci i Młodzieży 23 zawodników (a raczej zawodniczek, jako że w gronie tym znalazł się tylko jeden męski rodzynek -

Daniel Młynek). Organizatorzy z PSP przy ul. Kopernika w Trzynie postanowili nie tworzyć kategorii wiekowych, konkurowały więc ze sobą piosenkarki od 12 do 18 lat. - *Zaproszenia do udziału wystaliśmy do polskich i czeskich szkół na Zaol-*

ziu, a także do naszych partnerskich szkół w Polsce i na Słowacji - poinformował główny organizator i konferansjer - dyrektor **Roman Wróbel**. - *Zależało nam na wspólnej międzynarodowej imprezie, nie możemy przecież zamykać się we własnych optykach krok przed wejściem do Unii Europejskiej.*

Ze sceny zabrzmiąły utwory polskie, czeskie, słowackie i angielskie. Zwycięstwo wyśpiewała sobie **Veronika Pawlasowa** (na zdjęciu), wyróżnienie i nagrodę publiczności **Monika Juchna**, a specjalne wyróżnienie jury **Katarzyna Sterna**.

Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki - Sieć Księgarska »Matras« - MK PZKO Karwina Frysztat

Wystawa Polskiej Książki

DOM PZKO KARWINA FRYSZTAT

Wystawie towarzyszy kiermasz książek

- środa 26 listopada 2003 o godz. 16.30 uroczyste otwarcie
- czwartek 27 listopada 2003 w godz. 8.00 - 17.00
- piątek 28 listopada 2003 w godz. 8.00 - 17.00

■ OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI ■

17 - 23 XI 2003

● Na Śląsku przebiegł 24-godzinny strajk ostrzegawczy górników. Strajkowały załogi jednej trzeciej kopalń, protestując przeciwko rządowemu projektowi likwidacji kilku zakładów wydobywczych.

● Turecka policja odbiła, podczas szturm na budynek sądu w Stambule, pracowników trybunału wziętych jako zakładników przez kurdyjskich rebeliantów. Nikt nie odniósł obrażeń.

● Co najmniej 15 osób zginęło w południowym Sudanie, gdy na krótko przed lądowaniem eksplodował samolot pasażerski.

● 24-letni mężczyzna wysadził się w powietrze w Mysłowicach, detonując umieszczone na sobie ładunki wybuchowe. Powodem samobójstwa był zawód miłośny.

● Kalifornijski sąd wydał nakaz aresztowania gwiazdy muzyki pop, Michaela Jacksona w związku z zarzutami o seksualne wykorzystywanie nieletnich.

● Główne palestyńskie ugrupowania radykalne - Hamas i Islamski Dżihad - zgodziły się na rozmowy z egipskimi mediatorami w sprawie ewentualnego rozejmu z Izraelem.

● Terrorysty zaatakowali przy pomocy ciężarówek załadowanych materiałami wybuchowymi filię brytyjskiego banku i brytyjski konsulat w Stambule. Zginęło 29 osób, a ponad 500 odniosło rany. Wśród ofiar jest brytyjski konsul generalny w Stambule.

● Prezydent RC, Václav Klaus, bawił z wizytą roboczą w USA. Spotkał się tam m.in. z wiceprezydentem Richardem Cheneyem.

● Palestyński terrorysta ostrzelał turystów na przejściu granicznym między Izraelem a Jordanią, by zaraz potem zginąć z rąk izraelskiej straży granicznej. Ranił pięć osób, w tym dwie ciężko.

● Wizycie prezydenta USA George'a Busha w Wielkiej Brytanii towarzyszyły ostre protesty zorganizowane przez jego przeciwników, którzy nie zgadzają się z polityką USA wobec Iraku.

● Opozycja przejęła kontrolę nad budynkiem parlamentu w stolicy Gruzji, Tbilisi. Przewodnicząca gruzińskiego parlamentu poprzedniej kadencji Nino Burdżanadze ogłosiła, że tymczasowo przejmuje funkcję prezydenta. Prezydent Eduard Szewardnadze ogłosił w kraju stan wyjątkowy.

● Żołnierze amerykańscy w Iraku zastrzelili przez pomyłkę 27-letniego Węgry, który przebywał w tym kraju jako pracownik organizacji humanitarnej.

● Minister pracy RC Zdeněk Škromach spędził jeden dzień na wózku inwalidzkim. Chciał w ten sposób na własnej niejako skórze poznać problemy, z którymi na co dzień borykają się ludzie niepełnosprawni.

● W wyniku dwu eksplozji samochodów-pułapek przed posterunkami policji w Iraku zginęło co najmniej 20 osób, w większości iraccy policjanci.

● W Warszawie spotkali się premierzy 17 państw Inicjatywy Środkowoeuropejskiej.

● Na skutek wybuchu metanu w kopalni węgla w południowej Turcji zginęło 12 górników.

● Pakistański premier Mir Zafarullah Chan Dżamali zaproponował Indiom rozejm na linii kontroli dzielącej Kaszmir na pakistańską i indyjską część.

● Około 55 tys. mieszkańców Mediolanu zostało na kilkanaście godzin ewakuowanych ze swoich domów i urzędów. Podczas prac budowlanych znaleziono tam bowiem ważącą pół tony bombę lotniczą z okresu II wojny światowej.

● W Boguminie policja zatrzymała mężczyznę, który groził bombą ukrytą rzekomo w podręcznej walizce. Po otwarciu walizki okazało się jednak, że zawiera ona banknoty wartości ok. 6,5 mln koron. Mężczyznę przewieziono do szpitala psychiatrycznego. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Wybory małej miss

BOGUMIN (wak) - W ub. sobotę w Miejskim Domu Dzieci i Młodzieży wybierano Małą Miss Bogumina. W wyborach wzięło udział siedem dziewczynek (w ub. roku 14) w wieku od trzech do pięciu lat. Tytuł Miss Baby 2003 zdobyła 5-letnia Lucie Kulowa.

- Trzyosobowe jury oceniało wdzięki i prezencję, ale także intelekt dziecka. Dziewczynki prowadziły rozmowę z konferansjerką, tańczyły, śpiewały, a także prezentowały dziecięcą modę. Niektóre w towarzystwie mam, które były bardziej zdenerwowane od swoich pociech. Ta dyscyplina pokazała, że dziewczynki lubią się przebierać i paradować na scenie. I niekoniecznie muszą prezentować... wieczorowe kreacje. Bo nawet w kolorowych pelerynach były urocze. - powiedziała Vilma Ur-

bančikowa, jedna z organizatorek imprezy. - Wszystko odbywało się formą zabawy. Nie było więc powodów do tremy czy strachu.

Publiczność nie dowiedziała się wprawdzie ile ważą lub mierzą małe „misski”, dowiedziała się natomiast, która z dziewczynek ma w domu zwierzątko, rodzeństwo, w co i z kim najbardziej lubi się bawić itp. - Wybór był trudny, bo wszystkie „małe kobiety” były bardzo sympatyczne i urocze. Lucja była jednak najbardziej naturalna - mówi członek jury, Lukáš Kania.



Migawki z wyborów Miss Baby. ▲ Pięcioletnia Lucie Kulowa. ◀ Pani konferansjer przepytuje uczestniczki.

Fot. LUCIE BALZAROWA

PIECHOTĄ NA ZEBRANIE

Sezony na styku

BYSTRZYCA (sch) - PTTS „Beskid Śląski” zamknął w sobotę kolejny sezon turystyczny. Z tej okazji blisko setka członków spotkała się w bystrzyckim Domu PZKO.

Podsumowanie ub. sezonu przeprowadził Władysław Majewski, szef działu turystycznego „Beskidu”. W swoim wystąpieniu omówił tak wycieczki piesze, jak i narciarskie oraz tzw. wtorkowe. Przedstawił też program imprez na rok następny. O wycieczkach kolarskich referował Bolesław Fukała, o wsparciu finansowym Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” przeprowadzonego we wrześniu ośmioldniowego rajdu po Bieszczadach poinformował skarbnik Alfred Lotter.

Większość uczestników spotkania przyszła do Bystrzycy... na piechotę.

Korzystając z ładnej pogody, postanowili oni bowiem połączyć zebranie z wędrowką po beskidzkich szlakach. - Nasza grupa wyruszyła z Nawisna na Filipkę, a stąd przez Łączkę do Bystrzycy. Inni wychodzili na przykład z Gródka lub Trzyńca - powiedział „GL” A. Lotter.

Ostatnią tegoroczną wycieczką PTTS „Beskid Śląski” będzie wyjazd przedświestrowy na Ostry 27 grudnia.

Przytulny »Dołek«

KOSZARZYSKA (man) - W przyszłym roku przebiegnie remont „Dółki” - miejscowego placu kultury. W ramach remontu wymianie ulegną m.in. stoły i ławki. Odnowiona zostanie również droga dojazdowa.

- Do remontu przystąpimy już na wiosnę, żeby przed początkiem lata, kiedy zaczynają się odbywać festyny szkolne i imprezy młodzieżowe, prace zostały ukończone - powiedziała najszej gazecie wójt Koszarzysk Jana Kohutowa.

Według szacunków koszty remontu pochłonią ok. 350 tys. koron. Potrzebne środki władze gminy zamierzają uzyskać z dotacji Programu Odnowy Wsi.



O SWOICH PROBLEMACH SWOIMI USTAMI

Szkolni parlamentarzyści

ORŁOWA (wak) - Po Hawierzowie również Orłowa będzie miała swój Dziecięcy Parlament. Młodzi demokraci z działających na terenie miasta szkół podstawowych i średnich rozpoczną swoją działalność w styczniu przyszłego roku. Na razie zdobywają doświadczenia od swoich starszych kolegów i koleżanek ze Wsiecina, gdzie instytucja ta działa już od czterech lat.

- Spotkaliśmy się z przedstawicielami orłowskich szkół w ub. tygodniu. Z rozmów wynika, że nurtuje ich wiele spraw i problemów, które warto by rozwiązać lub chociaż

przedyskutować z kompetentnymi osobami - twierdzi Jitka Kretowa, młoda parlamentarzystka ze Wsiecina. - Chcieliby mieć np. w mieście klub studencki z prawdziwego zdarzenia oraz więcej imprez w miesiącach zimowych.

Uczestnicząca w rozmowach wiceburmistrz miasta, Marie Pustelnikowa stwierdziła, iż młodzi mają wiele dobrych pomysłów wartych realizacji. Brakuje im jednak, jak na razie, doświadczenia. W tych dniach w szkołach, w tym również w polskiej orłowsko-lutyńskiej, przebiegają wybory do Parlamentu Dziecięcego.

LISTONOSZKI ODETCZNĄ Z ULGĄ

Z nazwą łatwiej

GRÓDEK (kor) - Trzeba nazwać przynajmniej główne gminne ulice - z taką inicjatywą wystąpili na jednym ze swoich ostatnich posiedzeń gródecki radni. Będzie to korzystne nie tylko dla właścicieli stojących przy nich domów, ale głównie dla listonoszek, gdyż orientacja wyłącznie wg numerów posesji jest trochę skomplikowana.

Jak poinformował „GL” wójt Pavel Tomčala, chodziłoby na ra-

zie o 16 ulic. Mieszkańcy wsi mogą swoje propozycje wysyłać na strony internetowe gminy (<http://obchradek.cz>), ewentualnie składać prośbę w Urzędzie Gminnym. - Przedstawicielstwo zajmie się tą sprawą dopiero w przyszłym roku. Na pewno jednak pierwszeństwo będą miały te propozycje, które uwzględnią będą historyczne nazwy osad, w których ulice się znajdują - dodał wójt.

Na koń! Region czeka

Dokończenie ze str. 1

W tym samym dniu w leżącym na granicy Ligotki i Gnojnika „Ranch Moncher” Mirosława Nalewajki odbędzie się uroczyste otwarcie sieci agrociełek, w którym wezmą udział m.in. przedstawiciele ministerstwa rozwoju regionalnego i rolnictwa oraz Urzędu Okręgowego w Ostrawie.

Te instytucje bowiem wspomogły realizatorów inwestycji - 10 gmin członkowskich Mikroregionu (projekt pilotowała Ligotka Kameralna) oraz cztery firmy prywatne.

Przypomnijmy, że nowa sieć agrociełek o długości 30 km łączy sieć między Jesionikami a Beskidami, a także na ścieżki w mikroregionach dorzecza Morawki oraz zalewów Cierlickiego i Żermanickiego. Turyści konni będą mogli korzystać z pięciu obiektów usług turystycznych i wodopojołów. We wspomnianym „Ranch Moncher” będzie zaś można konia wypożyczyć.

Europeizacja nauki

Dokończenie ze str. 1

Przedmiotem uzgodnień będą również: pozyskiwanie stopni naukowych, przygotowywanie konferencji, opracowywanie standardów naukowo-badawczych oraz edukacyjnych. Ich współpraca obejmie także pozyskiwanie środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej oraz wymianę informacji i imprez kulturalnych przygotowywanych przez studentów.

Ustalono, że imprezą inauguracyjną współpracę będzie konferencja naukowa zaplanowana na początek 2004 roku, poświęcona świadomości śląskiej w aspekcie ekonomicznym, historycznym, socjologicznym oraz etnograficznym.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Wiekowa rybka

Pracownicy Steinhart Aquarium w San Francisco z dumą powiadomili media, że w swojej hodowli mają najstarszą rybę - australijskiego rogożęba o imieniu Methulesah. Liczył sobie 65 lat. Jakże było ich zdziwienie, gdy z Chicago nadeszła informacja, że w Shedd Aquarium pływa sobie 70-letni rogożęba.

Methulesah przybył do Steinhart Aquarium w 1938 r., jako wyrosnięty już osobnik. Jego chicagowski konkurent o imieniu Dziadek zamieszkał w Shedd Aquarium w 1933 r. - poinformowała agencja Associated Press. To najstarsza ryba hodowlana na świecie.

Australijski rogożęba rzadko występuje nawet w swoim naturalnym środowisku. Węgorzowata ryba o płaskim pysku jest uważana przez naukowców za „brakujące ogniwo” między rybami a płazami, może bo-

wiem oddychać powietrzem atmosferycznym. Długi na około metr i ważący prawie 10 kg Methulesah, znany jest ze swego charakterystycznego, szerokiego „uśmiechu”. „Prawdopodobnie wyraża jego wiekową mądrość” - żartują hodowcy.

Rajski interes

Działki w raju sprzedawał wiernym rabin Dawid Aharon. Izraelska policja nie dała wiary rzetelności tego interesu i zatrzymała przedsiębiorczego duchownego.

Na dokonany ukrytą kamerą policyjnym nagraniu, przedstawionym w prokuraturze, pokazano jak rabin prowadzi w synagodze rozmowy z osobami, chcącymi zapewnić sobie wygodne miejsce w raju poprzez kupno tam kawałka ziemi. W kancelarii rabina znaleziono plany i kopie podpisanych umów.

Przedsiębiorczy 43-letni duchowny zapewniał również mają-

nym wiernym wstęp do raju, pobierając odpowiednie opłaty za wymazanie konkretnych grzechów. Rabin odpowiadać będzie przed sądem za oszustwa i korupcję

Pożar w Moskwie

W następstwie pożaru w akademiku moskiewskiego Uniwersytetu Przyjaźni Narodów, który wybuchł w nocy z niedzieli na poniedziałek, zginęły co najmniej 32 osoby, a 139 jest rannych. Przyczyną pożaru była najprawdopodobniej niesprawna instalacja elektryczna.

Wśród ofiar śmiertelnych i poszkodowanych są studenci z Chin, Bangladeszu, Wietnamu i szeregu państw afrykańskich.

Uniwersytet Przyjaźni Narodów Patrice'a Lumumby (kongijskiego rewolucjonisty) został założony w roku 1960 przez ówczesnego przywódcę ZSRR Nikitę Chruszczowa z myślą o studentach z Trzeciego

Świata. Od czasu upadku ZSRR jest coraz bardziej zaniedbany, gdyż brakuje pieniędzy na niezbędne remonty.

Kto to kupi?

W Lesotho znaleziono dwa olbrzymie diamenty o trudnej do oszacowania wartości - podano w stolicy kraju, Maseru. Jeden z kamieni ma 215 karatów. Drugi jest mniejszy - 95 karatów - jednakże o rzadko spotykanym kolorze. Po oszlifowaniu kamienie z pewnością warte będą po wiele milionów dolarów.

W ostatnim czasie w Genewie wystawiono na sprzedaż 103-karatowy oszlifowany już diament - cena wywoławcza wynosiła 8,5 mln dol. Kamień nie znalazł jednak nabywcy. W 1995 r. także w Szwajcarii pokazano nieco mniejszy diament - Gwiazdę Sezonu, za który uzyskano w czasie aukcji cenę ponad 16,5 milionów dolarów.

MUZYKA OPEROWA I OPERETKOWA POD GIROWĄ

Piękne głosy dla wspaniałej publiczności

Po trzyletniej przerwie, w sobotę 22 bm. przebiegła w Mostach koło Jabłonkowa kolejna, piąta już edycja koncertu „Piękne głosy”.

Przed wypełnioną do ostatniego miejsca widownią Domu PZKO wystąpili znakomici artyści z jednej i drugiej strony Olzy: pianista **Janusz Frączek** z Krakowa, sopran **Izabela Migocz** i bas-baryton **Dariusz Żaczek** z Katowic, tenor **Władysław Czepiec** z Mostów k. Jabłonkowa oraz gitarzystka **Grażyna Dyrbuś**, alt **Aleksandra Morcinek** i pianistka **Alicja Węglorz** - wszystkie z Trzyńca.

Na program dwugodzinnego, prowadzonego przez **Kazimierza Kaszpera** koncertu złożyły się słynne arie, duety i tercety operowe i operetkowe, pieśni ze znanych muzikali i z repertuaru ZPiT „Śląsk” oraz kompozycje instrumentalne.

Znakomicie reagująca publiczność miała zatem okazję wysłuchania utworów światowej sławy kompozytorów, takich jak: Ruggiero Leoncavallo, George Gershwin, Georges Bizet, Wolfgang Amadeusz Mozart, Jerry Bock, Sergiej Rachmaninow czy Stanisław Hadyń, domagając się po każdym z nich bisów.

„Piękne głosy”, imprezę, która nie ma sobie równych w regionie, wymyślił i doprowadził do skutku W. Czepiec. Inicjatywę docenił ostatnio Polski Związek Chórów i Orkiestr, przyznając znakomitemu tenorowi Srebrną Honorową Odznakę. Wręczył mu ją prezes Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego, **Jan Hławiczka**. (k)



▲ Aleksandra Morcinek, nauczycielka gry na gitarze w szkole muzycznej w Trzyńcu wraz z Gryżyną Dyrbuś, nauczycielką muzyki w British International School.



▲ Alicja Węglorz, nauczycielka muzyki w szkole muzycznej w Pradze i w Konserwatorium w Ostrawie.

► Izabela Migocz, absolwentka szkoły muzycznej w Opolu i Akademii Muzycznej w Krakowie, gwiazda Opery Śląskiej w Bytomiu, laureatka wielu krajowych i zagranicznych konkursów śpiewaczych.

Zdjęcia EDWARD DYRBUŚ



▲ Władysław Czepiec w arii „Śmieć się pajacu” R. Leoncavallo.

▼ Dariusz Żaczek w pieśni Tewiego z muzikalu „Skrzypek na dachu” J. Bocka.



■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■

Ktoś miał pomysł. Może był to urzędnik z inicjatywą, może lokalny euroentuzjasta, a może zwykły obywatel, miłośnik swojego miasta. W gruncie rzeczy nieważne kto. Gorzej, że ten pomysł zrealizowano. Bo – jak to u nas bywa – był to strzał kulą w płot.

Na pierwszy rzut oka tabliczki sprawiają całkiem miłe wrażenie. Sporządzone z lekkiego, nierdzewnego metalu (aluminium?), pomalowane na brązowo wiszą sobie na metalowych, a jakże, słupkach. Są ponumerowane i stąd wniosek, że sporządzono ich oraz osadzono kilkadziesiąt. Obok numeru widnieją napisy. Są to napisy w zamysłu informacyjne.

I tak pod gmachem poczty, na której świeci neon POCZTA, zamontowano tabliczkę z tekstem: „Budynek Poczty Czeskiej”. Na miejskim deptaku, ulicy Ruchu Oporu, tuż obok hipermarketu prowadzonego przez potomków bojowników Vietcongu, stoi słupek z szyldem: „Dom z napisem M. L. May”. Rzeczywiście, taka jest treść napisu zdobiącego fronton kamienicy, której poświęcono tabliczkę. Kawalek dalej, tuż za skrzyżowaniem, znajduje się Szkoła Muzyczna, oznaczona widoczną z daleka tablicą, jakie wiszą na wszystkich szkołach, nie tylko zresztą muzycz-

nych. Ale przed szkołą stoi latarnia i na niej umieszczono kolejną z naszych pięknych brązowych tabliczek. Kto zgadnie, co na niej wypisano?

Na zasadzie eksperymentu spróbujmy wczuć się w proces myślowy inicjatora tabliczkowego prezentu. Mógł on myśleć tak: „Mamy przyobiecany grant na akcję informacyjną dla miast przygranicznych. Ułatwimy zatem mieszkańcom,

Dom z napisem

a także przyjezdnym, orientację w naszym pełnym wiekopomnych obiektów mieście.” Od pomysłu do przemysłu – ktoś sporządził listę godnych uwagi miejsc, ktoś inny listę przetłumaczył na obcy język polski, bo inaczej z grantu byłyby nici, jeszcze ktoś ciężko popracował nad kolorystyką tabliczek i typografią napisów i... Europa, meine Damen und Herren! Tyle, że wszyscy ci ktosie w efekcie wyprodukowali gigantycznego knota.

Jedna sprawa nie jest do końca jasna, mianowicie według jakiego klucza wyróżniano obiekty godne i niegodne oznakowania. No bo skoro za uważano kamienicę z jednym napisem, to dła-

go pominięto inne domy, na których też na pewno znalazłoby się coś ciekawego? Np. „Budynek, w którym mieści się dom publiczny”, albo „Pralnia brudnych pieniędzy”, a może „Ta kamienica będzie wkrótce moja”. Zresztą, może niepotrzebnie wybrzydzałem i projekt uwzględnił taki wariant, lecz po prostu nie starczyło grantu...

Ktoś niedawno protestował na łamach „GL” przeciwko nieudolnym polskim tłumaczeniom napisów na tabliczkach. A przecież istnieją na magistratach i przy urzędach gminnych komisje mniejszościowe i zgodnie z logiką każda inicjatywa samorządowa związana w jakikolwiek sposób z językiem mniejszości powinna uzyskać akceptację takiej komisji. W końcu między innymi po to została powołana.

Może doczekamy się kiedyś chwili, kiedy ktoś wpadnie na pomysł, jak sensownie wykorzystać pieniądze na podobne inicjatywy. Może inny ktoś zaproponuje, aby na tabliczkach opisać nie tylko to, co każdy widzi, lecz także dlaczego warto zauważyć właśnie to co się ogląda. Niechby to była nawet obskurna elewacja domu z napisem M. L. May na ulicy Ruchu Oporu, w bezpośrednim sąsiedztwie orientalnego targowiska.

MARIAN SIEDLACZEK

NOWE MUNDURY BIAŁO-CZERWONYCH Iracka psychologia

Wiceminister obrony RP **Janusz Zemke**, który towarzyszył w pierwszej połowie listopada premierowi **Leszkowi Millerowi** w czasie wizyty w Iraku, wyraził przekonanie, że mimo śmierci ppłk. Hieronima Kupczyka morale polskich żołnierzy stacjonujących tutaj jest wysokie.

W wywiadzie dla radiowej Trójki stwierdził m.in., że w polskiej strefie stabilizacyjnej stosunek Irakijczyków do Polaków jest dobry, a nawet przyjazny. Podkreślił, że to przede wszystkim zasługa samych żołnierzy oraz pomocy udzielanej irakijskiej ludności przez Polską Akcję Humanitarną.

Nie chciał prognozować jak długo Polacy pozostaną w Iraku, oświadczył, że wycofają się, gdy tylko Irakijczycy będą w stanie w pełni przejąć władzę i zapewnić stabilność.

Jego słów nie potwierdzają jednak ataki, m.in. na obóz w Karbali, gdzie stacjonuje około 200 żołnierzy z Polski - kompania bojowa. Polacy obsługują też tutejszy szpital polowy, a prócz nich stacjonują tu Amerykanie, Słowacy i Tajlandczycy. Bazę w Karbali ostrzelano z moździerzy w tydzień po wyjeździe polskiej delegacji z Iraku.

- W stronę obozu wystrzelono pięć pocisków moździerzowych; na jego teren, w róg, spadł jeden. Nikomu nic się nie stało, nie ma żadnych zniszczeń - oświadczył por. **Rafał Śmiałkowski** z biura prasowego wielonarodowej dywizji.

Wczoraj telewizja satelitarna Al-Arabija powiadomiła, że jej biuro w Bagdadzie zostało zamknięte przez iracką policję na wniosek Rady Zarządzającej. Mianowana przez Amerykanów Rada oskarżyła Al-Arabiję o nakłanianie do przemocy w Iraku.

Głównym powodem decyzji Rady było wyemitowanie nagrania przypisywanego obalonemu prezydentowi Iraku Saddamowi Husajnowi, który nawoływał do zabijania, m.in. członków Rady Zarządzającej.

Najnowsze wiadomości z polskiej strefy w Iraku na szczęście nie dotyczą walk, tylko umundurowania. Polscy żołnierze zaczęli tu nosić zimowe, ciemno-zielone mundury. Jest to związane ze zmianą pogody, a przede wszystkim z bezpieczeństwem.

- Trudno oczekiwać zimy w naszym klimacie. W godzinach wieczornych temperatura jednak spada poniżej 10 stopni Celsjusza i wobec tego podjęta została decyzja o zmianie umundurowania - powiedział szef logistyki pułkownik **Paweł Hejna**.

Dodał, że dzięki zmianie umundurowania żołnierze mogą się lepiej poczuć w nowych strojach: - Również logistyk musi patrzeć na psychologiczne sprawy - zaznacza płk Hejna.

Jak podkreślił dowódca wielonarodowej dywizji generał **Andrzej Tyszkiewicz**, podstawowym powodem zmiany umundurowania jest bezpieczeństwo, ciemno-zielone mundury są wiele mniej widoczne niż przeznaczone na lato jasne.

- Szczególnie chodzi o żołnierzy, którzy pełnią służbę w nocy na patrolach w punktach kontrolnych. To przecież oni są solą tej dywizji, o nich trzeba myśleć, to oni wykonują najcięższe zadania - powiedział generał.

- Jesteśmy podobni do terenu nas otaczającego, bo zieleni mamy tu mnóstwo, palmy i drzewa są zielone i my też jesteśmy zieloni - oświadczył płk Hejna.

Bakczysaraj, dawna stolica chanów krymskich, piękny kawałek Azji w centrum Europy, jest dziś niewielkim około 25-tysięcznym miasteczkiem, położonym w zachodniej części autonomicznej republiki Krymu w dolinie rzeki Czuruk-Su, posiadającym zespół wspaniałych zabytków.

Nowa historia Krymu zaczęła się od najazdu mongolsko-tatarskiego i zdobycia Tawrydy w XIII w. Początkowo etnonim „Tatarzy” podawany w literaturze chińskiej oznaczał nazwę grupy plemion mongolskich (chińskie: ta-ta lub tatar) zamieszkających w VIII-IX w. na terenach wschodniej części współczesnej Mongolii i Mandżurii. Potem nazwa Tatarzy była przeniesiona na część ludności wchodzącej w skład tzw. Złotej Ordy.

Historia miasta związana jest ściśle z dziejami Tatarów, którzy w Górach Krymskich założyli swoją stolicę. Założycielem ich państwa, Chanatu Krymskiego, był potomek Czyngis-chana Hadzi Gieriej. W XVI w. Chanat Krymski był ważnym państwem w Europie Wschodniej, realizującym imperialną politykę ówczesnej Turcji. Chanowie posiadali jednak dużo samodzielności i potrafili zadbać o swoje interesy. Tatarzy krymscy umiejętnie lawirowali też pomiędzy Polską i Moskwą. Najazdy Tatarów na ziemię Rzeczypospolitej i odwet Kozaków stanowiły zawsze punkt zapalny w naszych kontaktach.

Tatarzy krymscy zajmowali się również uprawą zbóż i wina oraz hodowlą zwierząt. Duże dochody przy-

nosiły im też łupy wojenne i handel niewolnikami. Za panowania chana Mengli Gireja przeniesiono stolicę do Bakczysaraju, gdzie powstała jego sławna na cały świat rezydencja monarsza: zespół pałacowy ze słynnym złotym gabinetem i salą obrad, wspaniałym meczetem i cmentarzem. Bakczysaraj był przez wieki

BAKCZYSARAJ

świętym miastem Tatarów krymskich, zdobyty w roku 1783 przez Rosję carską.

Po upadku chanatu jego mieszkańcy wyemigrowali w zdecydowanej większości do Turcji. Część z nich została jednak na ziemi ojców. Do wybuchu II wojny światowej Tatarzy stanowili ok. 24% ogółu mieszkańców Krymu. Do wielkiej tragedii doszło dopiero po zakończeniu wojny, kiedy to Stalin wysiedlił z półwyspu wszystkie niesiowiańskie grupy etniczne. Pod nieprawdziwym zarzutem zdrady ojczyzny Tatarzy wysiedleni zostali głównie do Sowieckiego Uzbekistanu. W wyniku akcji deportacyjnej i ciężkich warunków na wygnaniu wielu z nich poniosło tam śmierć. Mimo, że w 1967 r. zdjęto z Tatarów zarzut zdrady ojczyzny, to na Krym mogli powrócić dopiero po 1989 r.

Dziś Bakczysaraj stanowi jedną z największych atrakcji Krymu. Jego nazwa tłumaczona z tatarskiego oznacza: pałac-sad albo pałac w sadzie. Może dlatego, że dawniej właśnie w Bakczysaraju były najwspanialsze sady krymskie.

Dziś miasto jest natomiast wiodącym ośrodkiem rolniczym z dużymi zakładami winnymi produkującymi słynny na Krymie muskat oraz różnego rodzaju brendy. Najważniejszy jest tam

jednak pałac chanów krymskich zbudowany na przełomie XV i XVI w. Dzisiejszy jego wygląd różni się jednak zdecydowanie od pierwotnego.

W 1736 r. wojska rosyjskie gen. Minicha zniszczyły i spaliły pałac, wycinając w pień wspaniały ogród chana. Potem pałac ulegał kolejnym zniszczeniom. Odbudowywano go i przebudowywano wielokrotnie, najczęściej przed

kolejnym przyjazdem carskiej rodziny. Gruntowna odbudowa pałacu odbyła się dopiero w latach 60. XX w. W skład pałacu chanów krymskich wchodzi kilka pałacowych korpusów, harem, baszta Sokoła, gdzie dawniej trzymano sokoły biorące udział w polowaniach, meczet Chan-Dżami – najważniejsza świątynia Tatarów krymskich i wreszcie cmentarz chanów, na którym pochowanych zostało 16 władców tatarskich.

Wśród najchętniej odwiedzanych dziś miejsc wokół pałacu chanów znajduje się również słynna fontanna wyciosana z jednego kawałka białego marmuru w 2 połowie XVIII w. Fontanna, jak podaje legenda, stanowi wrzuszającą pamiętkę po wielkiej żałobie chana Kryma Gireja, spowodowanej śmiercią ukochanej żony Djal Biekecz. Chan pragnął, aby pamięć po jego ukochanej małżonce przetrwała wieki. Dlatego też polecił swemu nadwornemu artyście Omerowi stworzyć fontannę, która zachwycałaby swym pięknem, a jednocześnie potrafiła oddać ból chana po stracie żony.

Nawet dziś, kiedy uważnie i w skupieniu spojrzymy na tę marmurową kompozycję, odnosimy wrażenie – ja tak przynajmniej to widziałem – jakoby fontanna rzeczywiście cichutko płakała. Wiele też poetów i malarzy szukało natchnienia właśnie tam, w ich liczbie także i Adam Mickiewicz, który opisał fontannę w sonecie „Bakczysaraj”.

Tekst i zdjęcie

LESZEK WĄTRÓBSKI



Drodzy Młodzi Czytelnicy!

Publikujemy II rundę pytań organizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki konkursu czytelniczego dla najmłodszych KACPERIADA. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów klas I-V. Odpowiedzi należy przysłać najlepiej w jednym liście, pod adresem: Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki, ul. Komenského 4, 737 01, Cz. Cieszyń - z dopiskiem KACPERIADA. Ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi mija 31. 12. 2003. Wśród uczestników, którzy nadesłali poprawne odpowiedzi, rozlosowane zostaną ciekawe nagrody.



II RUNDA

- 11) Co wyrabiali w łazience Kacper i jego tata dnia 1 kwietnia, a więc na Prima Aprilis?
 - a) tata Kacpra bandażował sobie nogę, Kacper rysował sińce na twarzy
 - b) Kacper bandażował sobie głowę a tata Kacpra rysował na twarzy sińce i wypieki
 - c) wszyscy smacznie spali
- 12) Czy po długiej kąpieli, gdy Kacper ciągle nie chciał wyjść z wanny a tata Kacpra – o zgrozo! – zasnął, Kacperek się:
 - a) rozpuścił w wodzie i zostały tylko uszy
 - b) mama go wykąpała i wyjęła z wanny, nie mogąc dobudzić taty Kacpra
 - c) nie kąpał się w ogóle, bo to brudas
- 13) Co znalazł Kacper w piaskownicy?
- 14) Dokąd uciekli Kacper i jego tata przed psem wilczurem?
- 15) Dlaczego chciano sprzedać uszy Kacpra?
 - a) nie słuchał, co do niego tata i mama mówiła
 - b) były całkiem nowe, nie używane

c) miał jeszcze inne, zapasowe

- 16) Co przepisał lekarz choremu Kacprowi (oprócz lekarstw) na receptę?
 - a) abonament „Naszej Gazetki”
 - b) 2 baloniki
 - c) 4 baterijki R-14
- 17) Do czego służy klepsydra według taty i mamy Kacpra? (małe służą do zmierzania czasu gotowania jajek na miękko, ale te większe i jeszcze większe i jeszcze większe...?)
 - a) do gotowania jajek na twardo
 - b) do przypalania garnków
 - c) do wzywania straży pożarnej
- 18) W jaki sposób wysłał tata Kacpra reklamację w sprawie wiecznie brudzącej się buzi Kacpra?
 - a) Co to takiego przystonia?
 - b) przystowia
 - c) mieszkanie sąsiada Pana Stonia
 - d) przystanek dla stonia
- 20) Z kim rywalizowali Kacper razem z tatą idąc do przedszkola?



Na zaproszenie do rozmowy o stanie naszej literatury (Czy jest wyjście z marazmu, „Jemiola” nr 93) nie zareagował prawie nikt. „Prawie” – ponieważ wypada jednak odnotować dość enigmatyczną, odcinającą się w zasadzie od tematu reakcję Władysława Sikory w felietonie „U Oldboya”, a także ustną wypowiedź Jana Pyszki, sprzeczającą się w istocie do kategorycznego sprzeciwu wobec użycia słowa „marazm”. Jeśli dobrze zrozumieliśmy, zdaniem Pyszki określenie to uwłacza organizatorom życia literackiego, nie oddaje rzeczywistego klimatu w „środowisku” i obraża ludzi chcących coś zrobić, zwłaszcza młodych. W każdym razie do redakcji nie nadszedł ani jeden tekst serio reagujący na zasygnalizowane pytania. Nie poddając się, postanawiamy mimo wszystko kontynuować temat. Poniższy tekst jest naszą ostatnią próbą wzniecenia dyskusji.

Jan i Paweł

Było to chyba gdzieś w pierwszej połowie lat 70. minionego stulecia. W polskiej księgarni naprzeciwko dworca kolejowego w Cz. Cieszynie, prowadzonej przez panie Wandę Wronkową i Wandę Pribulową, spotkałem młodego Józka Burka z Łąka, świeżego absolwenta krakowskiej politechniki bodajże, syna wielce zaangażowanego w sprawę tożsamości narodowej Zaolzia człowieka, też Józefa. Rozmowa zeszła na zaolziańskie tradycje literackie, w tym i na utwór, który zrobił największą z możliwych karier, tj. na tekst naszej pieśni hymnicznej, zaczynającej się od słów „Płyniesz Olzo po dolinie”. Jego wyjątkowość polegała na tym, że zaczął żyć niezależnie od autora, stając się anonimową własnością ludu. Wymiana poglądów zakończyła się zakładem. Młody Burek obstawał przy tym, że utwór został napisany przez Pawła Kubisza, ja – że przez Jana Kubisza. Tej butelki, którą przegrany miał postawić, nie zdążyliśmy już nigdy wypić. Józek wkrótce wybrał wolność i zniknął gdzieś w bajecznych oparach lepszego świata za żelazną kurtyną.



Przypominam to drobne zajście sprzed 30 bez mała lat dlatego, że dobrze oddaje jedną z największych bolączek naszego tzw. życia literackiego: kompletną przypadkowość i dowolność w zakresie refleksji i edukacji literackiej. I chociaż nie tu i nie teraz wypada się zastanawiać nad przyczynami tej żałosnej cechy kulturowej Zaolzia, faktem pozostaje, że częściej mamy do czynienia z przemilczeniami i pozornymi odkryciami, niż z rzeczywistą relacją z poszczególnych etapów kształtowania się oblicza naszej literatury. Efekt przekłamań, będących w takim samym stopniu wynikiem niskiej rzetelności badawczej jak wysoko celowej mistyfikacji, jest zawsze taki sam: chaos poznawczy, dezorientacja czytelnika, fałszywa hierarchizacja zjawisk artystycznych i samych pisarzy. Typowym przykładem – recepcja twórczości autora naszego hymnu właśnie.

Kiedy Jan Kubisz (1848-1929) żył, był człowiekiem cenionym i szanowanym, jego wiersze współtworzyły klimat duchowy odrodzenia narodowego nad Olzą, były drukowane w „Gwiazdce Cieszyńskiej”, „Przyjacielu Ludu”, „Kalendarzu Ewangelickim”, wygłaszane na akademiach „Czytelnicy Ludowej” w Cieszynie, wreszcie śpiewane. Cieszył się ogromnym autorytetem, tak wielkim, że po 1918 roku, kiedy integralność terytorialna i kulturowa ziemi cieszyńskiej stanęła pod znakiem zapytania, grupa światłych mężów zwróciła się właśnie do niego, człowieka bądź co bądź 70-letniego, z prośbą o spisanie dziejów

formowania się świadomego patriotyzmu polskiego nad Olzą. Tak powstał „Pamiętnik starego nauczyciela”, wydany dokładnie w rok przed zgonem autora.

I oto minęło niespełna 40 lat. Na gruncie PZKO zawiązała się grupa inicjatorów obchodów jubileuszowych, która po wstępnych przemyśleniach doszła do wniosku, że... Jan Kubisz jest postacią nieznaną. W wydanej potem publikacji o licznościowej „Pamięci Jana Kubisza. W 120. rocznicę urodzin”, historyk Stanisław Zahradnik napisze: „We wrześniu 1967 roku doszło do wspólnego spotkania członków sekcji historycznej przy ZG PZKO w Czeskim Cieszynie, kółka nauczycieli-emerytów i przedstawicieli Kół PZKO: Trzynieć-Podlesie i Gnojnik oraz SRPS Gnojnik. Wszyscy zebrani stwierdzili, że sylwetkę Jana Kubisza należy na nowo odkryć i spopularyzować wśród naszego społeczeństwa”. A Bronisław Bielan, członek Sekcji Literacko-Artystycznej, wyzna także: „Zastanawiałem się nieraz, w jakiej mierze i prozy Jana Kubisza, czy aby doceniamy w ogóle jego dorobek twórczy, czy potrafimy odczytywać go współcześnie. W końcu doszedłem do wniosku (sądzę tak na podstawie licznych rozmów z ludźmi), że Kubisz jest dla większości poetów prawie nieznanym. A także mało docenianym”.

Trudno nie zadać sobie pytania, co się stało? Dlaczego człowiek tak bezgranicznie oddany sprawie tożsamości narodowej ludu cieszyńskiego w kilkadziesiąt lat później – a są poszlaki, że znacznie wcześniej – został przez ten lud odrzucony, zbagatelizowany, zepchnięty w niebyt? Dlaczego elity kulturalne tego ludu nie znalazły w sobie dość determinacji, żeby dzieło tego człowieka wprowadzić na trwałe do fundamentów regionalnej świadomości? Dlaczego nawet jego sławna pieśń „Nad Olzą”, pretendująca do rangi hymnu zaolziańskiego, nie zawsze trafiała do przekonania różnych gremiów sterowniczych i ostatecznie skazana została na anonimowość?

Pełna odpowiedź na te i szereg dalszych wątpliwości, jakie rodzą się w związku z recepcją Jana Kubisza na ziemi zaolziańskiej przekracza ramy tego artykułu. O tym bowiem, jakie wartości mają stanowić o treści życia kolejnych zaolziańskich pokoleń decydowało na przestrzeni zaledwie 80 lat stanowczo zbyt wiele i zbyt często zmieniających się czynników, żeby móc dzisiaj bezpiecznie wyrokować o ich podażu bez szczegółowych badań, zwłaszcza socjokulturowych.

Pozostawmy zatem na gruncie literatury.

Jan Kubisz rzeczywiście popadł w zapomnienie. Przystał się „podać” i, co gorsza, przestał być aktualny. Na naszym, już nie śląsko-cieszyńskim, lecz zaolziańskim nieboskłonie literackim rozbłysła tuż przed wojną i ponownie zaraz po niej całkiem inna gwiazda, też wprawdzie z plejady Kubisza, ale tym razem Pawła, a wraz z nią środowisko okneńskie w polu grawitacyjnym zgłębiło innej perspektywy artystycznej. Poetyka wiersza dydaktycznego, jaką stosował stary nauczyciel Jan, została uznana za przeżytek minionych epok i odłożona do lamusa niechcianego pozytywistycznego (z tak charakterystyczną polską domieszką bogoojczyźnianej retoryki) epigonstwa.

Ciąg dalszy na str. 5)

Pogodna
weselość jest
nagrodą
uczciwego
życia

Ernest Renan

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 100

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Opinie

Krzysztof Zanussi: Swojskość urojona

Swojskość jest wartością urojoną, ale często mocno przeżywaną, szczególnie kiedy brakuje poczucia większych wartości aniżeli wspólnotą plemienną.

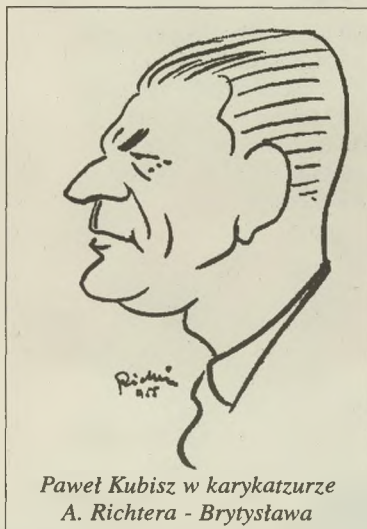
(Wybitny reżyser filmowy na łamach „Polityki”)

czyli dwa bieguny naszej literatury

Dokończenie ze str. 4

Teraz miały obowiązywać poetyki kreacyjne. Nowo-wyrazowe. Też co prawda nawiązujące do techniki wcześniej odkrytych, np. do młodopolskiej „duszonej” ekspresji czy awangardowego intelektualizmu, ale na gruncie zaolziańskim praktycznie nieobecnych (pomijam przedwojenne, zaznaczone drukiem w „Zaraniu Śląskim”, w sumie jednak incydentalne, eksperymenty formalne Jana Szczepańskiego i po części Edmunda Osmiańczyka). Jako dzieło kanoniczne dla nowej opcji zaczął funkcjonować Pawła Kubiszowy „Przednówek”, który, aczkolwiek wydany jeszcze przed wojną (1937), teraz ponownie pojawił się na rynku, wznowiony w 1946 roku w Łodzi nakładem Oddziału Wiejskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich.

Z nową strategią artystyczną naszego środowiska twórczego, która kazała mu odsunąć na boczny tor cały dorobek literacki Jana, zaczęła też – o paradoksie! – wcale nieźle



Paweł Kubisz w karykaturze A. Richtera - Brytystawa

współbrzmieć zmiana orientacji polityczno-ideologicznej w Czechosłowacji po 1948 roku. Wiązało się to z dość istotnym przesunięciem przez Pawła akcentów patriotycznych z właściwej Janowi sfery religijno-kulturowej na społeczno-polityczną.

W polutowej rewolucyjnej rze-

czywistości Jan ze swoją głęboko chrześcijańską tęsknotą do ładu i harmonii na poziomie życia tak jednostkowego, jak zbiorowego, ze swoją idealizacją narodu i ziemi przez Boga mu przypisaną istotnie nie mógł się zmieścić. Inaczej Paweł, ów buntowniczy, jak go nazywano, poeta. Występując w „Przednówku” z pozycji zbójnickiego herszta, już to broniącego wieśniaków przed uciskiem pańszczyźnianym, już to agitującego ich do czynnego sprzeciwu, doskonale, choć bezwiednie, wkomponowywał się w tonację proletariackiej filozofii dzie-

jów: wyzyskiwani i prawi biedni kontra wyzyskujący i podli bogaci. I nic tu nie zmienia na trzeczą, że była to tylko (aż!) figura artystyczna, którą w kontekście zaolziańskiego losu po 1920 roku z łatwością rozszyfrowano i odczytywano w kategoriach narodowych (biedak – Polak, bogacz – Czech, herszt – trybun narodowy).

Jan przegrał i z historią, i ze sztuką. Był w swojej poezji zanałto po apoliński klasycystyczny, czas zaś zaczął sprzyjać dionizyjskiej, orgiastycznie nienormalnej, romantycznej zgoła ekspresji, którą uosa-

biał Paweł. Jan i Paweł to dwa całkiem różne bieguny poetyckiego świata, a także – nie mogą nie dodać – pierwsza u nas egzemplifikacja nieprzeciętnego antagonizmu pomiędzy postawami apolińską a dionizyjską w sztuce i życiu. Ten model przeciwieństw, bardzo, okazuje się, niebezpieczny dla kultury o tak słabych, jak zaolziańska, barierach ochronnych, współtworzyło później ze skutkiem równie dwuznacznym szereg par i grup wzajemnej nieadoracji (artystycznej).

KAZIMIERZ KASZPER

Czy powstanie śląski język literacki? (2)

Aby powstał język literacki, najpierw musi zaistnieć w miarę duża wspólnota komunikatywna, którą tworzą grupy etniczne, narodowości i narody oraz państwa, które zwykle sankcjonują prawnie określony język ogólny (czasem jest on też państwowym). W przypadku Śląska z tego właśnie powodu sytuacja językowa jest skomplikowana. Wspólnotę komunikatywną łączy zwarte terytorium lub poczucie jedności kulturowej, albo jedno i drugie. O Śląsku wprawdzie można powiedzieć, że jest obszarem geograficznie zwartym, na południu nawet przekraczającym granice państwowe, ale dawny Dolny Śląsk (wrocławskie i zielonogórskie) są terytoriami poniemieckimi, pozbawionymi w zasadzie rodzinnego elementu etnicznego. Z drugiej strony – występują wyraźne różnice kulturowe (i językowe) między Górnym Śląskiem a Cieszyńskim, a na Górnym Śląsku – między przemysłową częścią katowickiego i częstochowskiego a rolniczo-przemysłową Opolszczyzną. Z tego też powodu nie możemy uznać Śląska jako jednej zintegrowanej geograficznie i kulturowo całości ko-

munikatywnej, która byłaby zdolna (i odczuwała takie potrzeby) do wytworzenia nowej wspólnoty językowej.

Niemniej jednak problem narodowościowy na Śląsku istnieje i jest on bardziej skomplikowany niż w innych dzielnicach Polski. Chodzi przy tym o współistnienie w codziennej komunikacji trzech (a nawet czterech) kodów: języka polskiego (gwary i literackiego), języka niemieckiego i czeskiego u ludności, która ma etnicznie poczucie: polskości, śląskości, niemieckości i czeskiej, ale – o charakterze odrębności narodowej grupy etnicznej, która się przynajmniej do śląskości: czy jest to naród, narodowość, czy grupa etniczna? Odpowiedź na to pytanie staje się o tyle ważna, że status etniczny Ślązaków może ułatwić lub utrudniać spełnienie aspiracji utworzenia odrębnego języka literackiego.

O ile mi wiadomo, polska socjologia nie dopracowała się jeszcze ścisłych definicji narodowości w opozycji do narodu i grupy etnicznej, i to do tego stopnia, że nawet słowniki z wyraźną tendencją do preferowania terminologii naukowej stawiają znak równości między znaczeniami dla wszystkich trzech terminów (por. choćby Słownik języka polskiego, 1978, pod red. M. Szymczaka; por. też Kłosowska 1996, gdzie mamy odróżnioną grupę etniczną od narodu – narodowości). Ponieważ w innych językach odróżnia się znaczenie etnikum (grupa etniczna) od narodowości i narodu (głównie w językach państw wielonarodowych i wieloetnicznych, np. południowosłowiańskich), sądzimy, że także w polskiej rzeczywistości różnicowanie to znalazłoby pełne uzasadnienie. Owe trzy pojęcia (terminy) odnoszą się bowiem do różnych etapów rozwoju świadomości grupowo-kulturowej: 1) w grupie etnicznej mamy do czynienia ze świadomością wspólnoty pochodzenia (krwi), języka, prostych elementów kultury, przeważnie na poziomie ludowego folkloru, wspólnych interesów, które grupa stara się usankcjonować na drodze prawnej; 2) na poziomie poczucia narodowości – mamy już świadomość wspólnoty wyższej kultury, zwykle pisanej (piśmiennictwo), tradycji historycznej, zwykle udokumentowanej, uznania przez inne wspólnoty, zagwarantowania przez państwo praw do odrębności i pielęgnowania tych odrębności w sposób instytucjonalny; narodowościami nazywa się też grupy narodowe (mniejszości narodowe) zamieszkane w państwie, gdzie dominuje inny naród; 3) w grupie narodowej świadomość wspólnoty kulturowej jest w pełni rozwinięta, usankcjonowana prawnie, także w prawie międzynarodowym, często z przywilejem dominacji we własnym państwie.

Możemy więc jedno stwierdzić z

całą pewnością, że Ślązacy nie są narodem. Ale powinniśmy się zdecydować, czy grupę tę nazywać grupą etniczną, czy narodowością. Socjologowie zwracają uwagę, że identyfikacja etniczno-narodowa indywidualna i zbiorowa jest procesem bardzo skomplikowanym, ale najistotniejsza w nim jest wola jednostek w wyborze grupy, która to wola może mieć charakter organiczny, irracjonalny lub racjonalny. Jeżeli więc przynależność etniczna do grupy nie jest sprawą dziedzictwa krwi, jak sądzili ideologowie faszyzmu (choćby tej więzi nie należy wykluczać, ale nie dawać jej prymatu), lecz wyborem uzależnionym od jednostek, to musi przyjąć zmienność deklaracji etnicznych (narodowościowych), z czym mamy do czynienia na Śląsku w różnych okresach historycznych (zmienność przynależności państwowej, z przyczyn ekonomiczno-politycznych i upodobań kulturowych). Specyfikę odrębności śląskiej możemy jako tak rozumieć, jeżeli ją będziemy rozpatrywać pod trzema względami: 1) jako odrębność geograficzną, 2) jako odrębność etniczno-kulturową i 3) jako odrębność narodowościową. Autorzy historycznej monografii o polskim społeczeństwie (Ihnatowicz, Mączak, Zięta, Żarnowski) piszą o Ślązakach jako grupie, którą łączy więzi regionalne, których: „podłożem [...] było na ogół specyficzne położenie geograficzne, konfrontacja z żywiołami obcymi itp.”; ponadto: byli najsilniejszą grupą regionalną w Polsce, a ich odrębność gospodarczą, polityczną i poniekąd językową sankcjonowała nawet autonomia. Oceniano też ową odrębność następująco:

Miała [ona] różne strony. Jedne z nich zbliżyły ich [tj. Ślązaków] do reszty Polaków (np. walka z germanizacją) i inne oddalały (niechęć do przybywców z innych stron Polski). [...] Cywilizacja i kultura niemiecka występowały tu w dwojstej roli. Z jednej strony była to kultura i cywilizacja przeciwnika, z drugiej jednak w konfrontacji z polską nieraz wygrywały w oczach śląskiego obserwatora. Stąd wahania polityczne! (chyba lepiej: narodowe, uwaga moja) licznej grupy Ślązaków.

Trudno jednak byłoby się nam dzisiaj zgodzić z autorami cytowanej monografii, że Ślązacy są taką samą (choć najsilniejszą) grupą regionalną, jak Królewianie, Galicjanie, Podhalanie czy Kurpie, ostatecznie można by ich położenie przyrównać do Kaszubów, ale też oni nie są wyłącznie regionalną grupą. (cdn.)

WŁADYSŁAW LUBAŚ

(Referat wygłoszony na III sesji śląskoznawczej pracowników naukowych, studentów i gości Wydziału Filologicznego UŚ w Katowicach. Prof. dr hab. Władysław Lubaś jest wybitnym polskim językoznawcą.)

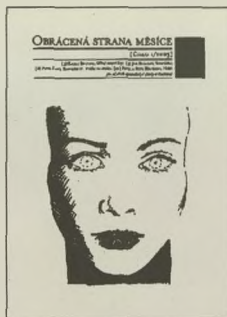
Spojrzenie z ciemnej strony

„Obracena strana měsíce” czyli „Ciemna strona księżycy” to nie tylko tytuł jednej z płyt „Pink Floyd”, ale także nazwa nowego pisma literackiego wydawanego przez ostrawskie środowisko literackie. Jego pierwszy numer przysłał do redakcji „GL” poeta Ivo Kaleta, który założył pismo wspólnie ze swoimi druhami po piórze, Petrem Hrušką i Janem Balabánem.

Numer otwierają wiersze Karla Šiktanca *Sličné surové hry*, jest opowiadanie J. Balabána *Teroristka* i kontynuacja tego wątku z listu, który do autora napisał Pavel Šmíd. Wielkim powodzeniem będą się na pewno cieszyć krótkie opowiadanka braci Pavla i Petra Hruškových *Viděli jste už oheň opravdický?* z podtytułem *Ze starých letopisů dětských...* Tym bardziej, że obaj podzieliли się swoimi zapiskami z lat dziecięcych nie tylko z kolegami po piórze na jednym z literackich spotkań w Hulczynie, ale także podczas jednego z wieczorów w „Kawiarni AVION”.

Pismo wydaje w Ostrawie wydawnictwo „Graphic House”.

(kor)



Nie był też z pewnością pierwszym wójtem Piosku ani Maciej Grazyca, który w roku 1466 (pierwsza wzmianka o wsi) sprzedał wójtostwo Janczy. A jednak „niewiele” lat później, bo przed rokiem 1613, wolny wójt Jan Kurek zaliczany był do najzamożniejszych chłopów cieszyńskich, cieszył się nawet przychylnością i poparciem księcia, ba, pożyczal talarki jabłonkowskim mieszczanom.

Rodzina Kurków, być może, przyszła z Wołochami skądś z południowej Polski. W roku 1577 (większość danych oraz bibliografię znajdziemy w „Těšinsku”, 3/1966; Bedřich Havlíček - „500 let Písku u Jablunkova”) wspomnieli Marcina i Jurka Kurków, później występuje Andrzej Kurek (trzymając sałasza na Girowej) i Błażek Kurek zwany Wolnym. W tymże roku 1577 wójtował już patriarchy Jan Kurek: do roku 1613, kiedy to dla podeszłego wieku odstąpił swój urząd synom Maćkowi i Janowi.

Patriarchy Jan dorobił się młyna, trzymał kilka chatup dla komorników pracujących na jego łąkach. Kiedy po roku 1560 Jabłonków uzyskał prawo propinacyjne (prawo wyszynku) we wsiach podbeskidzkich aż po Bystrycę, książę cieszyński z uznaniem dla wójty pioszczańskiego przyznał jego gospodarstwu – widać dość rozległemu i ludnemu – przywilej warzenia piwa i wyszynku, a to już rzadkość nad rzadkościami. Kurek dorzucił więc do interesu mały browar. I być może lokował także swoje „akcje” w sałasze na Girowej i Bagińcu. Majętniejszym od niego okazał się w szerokiej okolicy jedynie dziedziczny wójt jabłonkowski, Andreas Miloch.

Synowie Kurka po roku 1613 dzielili z ojcem trzecią część kosztów i zysków z młyna. Maciek prawdopodobnie został nowym wójtem, skoro przejął piwowar. Wraz z bratem Janem otrzymał dalej: 12 owiec „polnych”, zbroję czy broń oraz wszelkie narzędzia rolnicze. Obaj powinni byli spłacić dalszemu rodzeństwu i matce 200 talarów śląskich - „z powodu swojej niezamożności” nie od razu, a po śmierci ojca.

Z nieznanym bliżej powodów Jan sprzedał w roku 1622 swoją połowę bratu Maćkowi za 85 złotych, zatrzy-

mał zaś dla siebie i żony dwie „kucze”, to jest chatupy z kilkoma zagonami pola (według innej wersji wymógł sobie dwie chatupy we wsi i ogród, dwa gony za wodą i 16 zagonów za miedzą Jursy oraz łąkę za polem Piosecznej).

Wojna trzydziestoletnia wstrząsnęła także Śląskiem Cieszyńskim i znacznie pogorszyła warunki ekonomiczne Podbeskidzia. Oprócz przemarszów rekrutujących i rabujących różnonarodowych wojsk spadają na wieś beskidzkie liczne choroby. W dodatku księżna Elżbieta Lukrecja próbuje zyskać do własnej szkatuły z gospodarki górskiej i zakłada w Piosku oraz w Boco-

nowicach swoje folwarki, zagarniając tam najlepsze ziemie. Wnuk wielkiego Jana Kurka a syn Maćka, Adam Piasecki (Kurek), odstepuje nagle w roku 1635 księżnę swoje grunta wraz z wolnym urzędem wójty; Elżbieta Lukrecja w zamian uwolniła od robocizny i furmanki inny jego grunt, zakupiony od Janiczka gdzieś w roku 1629 względnie dopiero w roku 1645, a spłacony w roku 1654. Adam otrzymał przezwisko Wolny.

Dalsze wypadki każą nam jednak domyślać się za poczynaniami księżny wyraźnego nacisku na Adama, albo innych jeszcze pańskich sposobów czy wręcz machinacji. Dawny dziedziczny wójt pioszczański, chociaż uwolniony od pańszczyzny, wdał się bowiem nagle w zbójnictwo, za co w roku 1657 stracił głowę i został pozbawiony wszelkich praw. Krzywdą? Niewątpliwie. A może i duma rodowa? Tak czy owak decyzja Adama Kurka - Wolnego, zaskakująca w swoim czasie, rzuciła wątpliwie światło na książęce inicjatywy gospodarcze na Podbeskidziu.

Register gminny Piosku mówi o Adamie Kurku: Ponieważ „przeciw przykazaniu boskiemu nienależycie się zachował i między zbójników poszedł, jako też zbójnickim sposobem z innymi towarzyszami swymi ludzi napadał, rabował i inne niestosowne rzeczy przedsięwziął, o co też był w rękach kata, dla takiego występku nie tylko gardło, ale i majątek swój i wolność stracił, a tak z innymi poddanymi sąsiadami w przyszłości po wieczne czasy rościć ma i powinien będzie”.

(cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(10)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 25 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedynecka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.55 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Sceny z życia stawonogów (s. dokumentalny)
11.20 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 W drodze do Unii (pr. public.)
12.50 Plebania (s.)
13.15 Sąsiedzi (s.)
13.45 Lokatorzy (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.30 Maria Iwaszkiewicz opowiada
14.35 Włącz się - rodzice (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Warszawa bis (rep.)
15.35 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyнки (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Bajki pana Bałagana (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Liga Mistrzów (AS Monaco - PSV Eindhoven)
22.45 Dziwny jest ten świat (mag.)
23.20 Monitor Wiadomości
23.35 Plus minus (mag.)
0.05 Pełnia sezonu (film ang.)
1.35 Nieustraszone (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s. anim.)
7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)

7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Kraj się śmieje (pr. rozryw.)
11.10 Artur Rubinstein (film dok.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 Nie tylko dla komandosów (mag.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Hołdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.40 Telewizyjne Wiadomości Literackie (mag.)
20.10 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Alarm (film pol.)
23.55 Liga Mistrzów (skrót)
0.55 Atak na Entebbe (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio Pod Bukiem (mag.), 8.10 Schlesien Jurna (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 15.45 Gramy dla Was (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kowalski i Schmidt (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Program lokalny, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Program lokalny, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Togbe (film dok.), 0.20 Mroczny azyl (film kanad.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Benny Hill (pr. rozryw.), 10.00 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.40 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.45 Senator Bulworth (film USA), 23.50 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.25 Śmiertelny okup (film USA), 2.05 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 26 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 W leśnej gęstwinie (s. anim.)
9.10 Skarb języka (s. anim.)
9.20 Plastelinek i przyjaciele (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
10.00 Witaj, Franklin (s. anim.)
10.25 Nieustraszone (s.)
11.15 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.25 Technika kosmiczna w medycynie (s. dok.)
11.50 Książki na jesień (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Samo życie (rep.)
12.40 Klan (s.)
13.05 Tak czy nie? (s.)
14.00 Nasze rytmy zdrowia (mag.)
14.20 Lasy i ludzie (mag.)

14.40 Światowe dziedzictwo kultury (serial dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Obraz niekontrolowany (mag.)
15.30 Tylko u nas (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyнки (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. publicystyczny)
18.40 Irak 2003
19.00 Mały Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Śmiertelne oszustwo (film USA)
22.00 Kryminalna Jedyńska (mag.)
22.25 Nasza bandera (rep.)
22.50 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.30 Biznes raport (mag.)
23.35 Liga Mistrzów (skrót)
0.40 Nieustraszone (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Zobacz to... (mag.)
10.35 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
11.20 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Kaszaniek (teatr TV)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Camerata (mag.)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mec. Ajax Amsterdam - AC Milan)

22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.25 Wróg naturalny (film USA).
0.55 15 amore (film austral.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn Beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (rep.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Magazyn Beskidzki (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Partnerzy (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika powiatu tarnogórskiego, 18.50 Kronika miejska, 18.55 Eurostrada, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Kopalnia pieniędzy (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.50 Pokemon (s. anim.), 15.15 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Spisek (film USA), 23.35 Biznes Informacje, 0.05 Graffiti (pr. public.), 0.20 Fala zbrodni (s.), 1.20 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 25 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób (mag.)
5.25 Sposprzeżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Historia bez końca (s.)
10.05 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
11.05 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.05 Nieznajomość nie usprawiedliwia
13.20 Tygodnik kulturalny
13.35 Sławni sławnych (pr. rozryw.)
14.35 Szczęście domowe (mag.)
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki (dla dzieci)
16.15 „Moudronos” (dla dzieci)
16.40 Akademik, sens życia (s.)
17.00 Pod korcem (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.30 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Rastignac czyli ambicja (s.)
22.00 „Klekánice”
22.25 Wydarzenia, komentarze
22.58 Bramki, punkty, sekundy
23.05 Omerta (s. krym.)
23.55 Blues ze Starej Piekarni – The best of (pr. muz.)
0.35 Wydarzyło się...
0.50 Sławni sławnych (pr. rozryw.)
1.50 Życie i twórczość kompozytora Foltyna (film dok.)
3.15 Fakty
3.45 „U nás v Kocourkově”
4.00 Czeski podróżnik (s. dok.).

■ TVC 2:

5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.40 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
5.55 Media (mag.)
6.25 Wiadomości TVS

6.45 Wydarzenia w świecie
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 Teleshopping
12.00 Klucz (mag.)
12.30 ABCD Ekologii (mag.)
12.35 Skarby świata (s. dok.)
12.50 Ushuaia Nature (s. dok.)
13.50 Bajkowa niedziela
15.50 Pomagajmy sobie! (mag.)
16.15 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
17.00 Dzwoncie do nauczyciela (mag.)
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
18.00 Zapomniani ludzie (film dok.)
18.25 Czarna, biała (pr. public.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Świat motoryzacji (mag.)
20.00 Pelikany – olbrzymi afrykańskiego nieba (film dok.)
20.50 Na pływali z S. Vega
21.15 Wydarzenia w świecie
21.25 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.15 W drzwiach stoi A. G.
23.05 Studio piłki nożnej (mag.)
0.05 Salon (mag.)
0.35 Najlepsze lata (film niem.)
2.05 „Poprask” (mag.)
2.25 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Adwokata da Costa: Palec Boży (film franc.), 11.10 Lekcje gotowania, 11.45 Knots Landig (s.), 12.40 Prawo do miłości (s.), 13.50 Gwiazdna brama (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.40 Ochroniarz (s.), 16.35 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.05 Właśnie teraz, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 21.00 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne oczy, 22.50 Sabotaż (film USA), 0.45 Helicops (s. niem.), 2.05 Na własne oczy (pr. public.), 3.00 P. F. (mag.), 4.10 Doktor z gór VII (s.), 4.55 Teletubbies (s.), 5.20 Novazakupy.

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.45 Jedna z miliona (film czes.), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.55 Beverly Hills 90210 (s.), 14.50 Kojak II (s.), 15.50 Ojciec Schwarza (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Baby's Day Out” (film USA), 21.05 Wschodzące słońce (film USA), 0.15 Na temat! (pr. public.), 0.25 Na pełnego (s.), 1.15 Policja z Palm Beach (s.), 2.05 Autosalon, 2.40 Sauna (talk show).

ŚRODA 26 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki (dla dzieci)
9.00 Wiadomości
9.05 „U nás v Kocourkově”
9.35 W jaki sposób (mag.)
10.00 Alexander Dumas starszy (film czeski)
11.20 Kalendarium (mag.)
11.50 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.10 Pod korcem (mag.)
13.25 „Klekánice”
13.50 Pelikany – olbrzymi afrykańskiego nieba (film dok.)
14.45 Wędrująca kamera (s.)
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.35 Kierunek Europa: Przed wejściem (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci)
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcęcie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka

19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia w kulturze
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Przedwczesne zgony (film dokumentalny)
21.40 Na tropie (mag.)
22.05 Feralne chwile (mag.)
22.20 Wydarzenia, komentarze
23.05 Szpital Presidio (s.)
23.50 Media (mag.)
0.25 Country Express Praga – Nashville
1.05 Wędrująca kamera (s. dok.)
2.25 Świat motoryzacji (mag.)
2.55 Golf 2003
3.10 Kalendarium (mag.)
3.35 Koncert z Senatu (pr. muz.)
4.05 „Klekánice”.

■ TVC 2:

5.00 Pod prąd (mag.)
5.35 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała (mag.)
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Sportem przeciw narkotykom (serial dok.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dok.)
12.00 Tak! I co teraz? (s.)
12.30 Dzieci z Afryki (s.)
12.40 Ptaki wodne (s. dok.)
12.50 Dziecięca encyklopedia świata (serial dok.)
12.55 Z wizytą w ZOO (dla dzieci)
13.05 Dzwoncie do nauczyciela (mag.)
13.45 Rodzina i szkoła (s.)
14.00 Akademik, sens życia (s.)
14.25 „Moudronos” (dla dzieci)
14.50 Słowo świąteczne
14.55 Pod prąd (mag.)
15.30 Nie poddawaj się!
15.50 Blues ze Starej Piekarni (mag.)
16.30 Europa dziś
17.00 Planety (s. dok.)
17.55 Tajemnice przyrody (s.dok.)
18.25 Czarne owce (mag.)
18.25 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym

19.15 BK Gambrinus Brno – Parma
20.00 Ironman 2003
20.25 FC Chelsea Londyn – AC Sparta Praga
23.50 Swinguj! (pr. muz.)
0.50 Pop-music (pr. muz.)
1.40 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Kdym był ojcem (film czes.), 11.05 Szkoła gotowania, 11.45 Knots Landig (s.), 12.40 Prawo do miłości (s.), 13.30 Niewiarygodne przygody (s.), 13.55 Gwiazdna brama (s.), 14.50 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.10 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakreć to!, 20.40 Piękna (film USA), 22.30 Prawo obywatelskie, 23.05 „Nejslabší! Máte padáka” (teleturniej), 0.05 Rzec (film USA), 2.30 Prawo obywatelskie (mag.), 3.00 Tele Tele, 3.45 Dobre życie (mag.), 4.10 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namietność (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.55 Niemy film (film USA), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Kojak II (s.), 16.00 Ojciec Schwarza (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Trzy orzeszki dla Kopciuszka (film czes.), 21.40 Pierwotny grzech (film ang.), 23.35 Na temat!, 23.45 Aplauz! (pr. rozryw.), 0.40 Policja z Palm Beach (s.), 1.30 Świat 2003 (mag.), 2.00 Sauna (talk show).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.



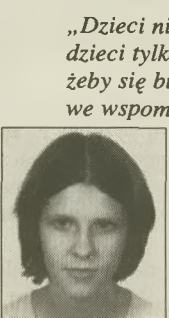
„Nie istnieje w życiu smutek, którego nie można przemienić”.
25 listopada mija 1. rocznica śmierci

śp. KAROLA KONIECZNEGO
z Orłowej. Prosimy wszystkich tych, którzy Go znali, o chwilę wspomnień. Najbliższa rodzina. GL-161



Dziś, 25. 11. 2003, mija 10. rocznica śmierci naszego Kochanego **śp. WILHELMA NOWAKA** z Karwiny Pokroku. Z miłością i szacunkiem wspominają żona Maria, synowie Stanisław, Bronisław i córka Jana z rodzinami. RK-217

Dnia 26. 11. 2003 mija 10. rocznica tragicznej śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka **śp. EUGENIUSZA ZUCZKA** z Frysztat. Wszystkich, którzy Go znali, prosi o chwilę cichych wspomnień żona z rodziną. RK-228



„Dzieci nie umierają, dzieci tylko zasypiają, żeby się budzić każdego rana, we wspomnieniach swych bliskich”.

W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że nagle zmarła dnia 20. 11. 2003 w wieku 15 lat nasza Najdroższa Córka, Siostra, Wnuczka, Szwagierka, Siostrzenica, Bratanica, Kuzynka i Koleżanka **śp. DOROTKA MROWIEC** zamieszkała w Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 25. 11. 2003 o godz. 14.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Suchej Górnej. W smutku pogrążona rodzina. AD-265



W cichym żalu, jednak pełni wiary w powtórne przyjście Jezusa Chrystusa i radosne z Nim spotkanie oznajmiamy, że Pan życia i śmierci odwołał do Siebie dnia 22. 11. 2003, w wieku 89 lat naszego Ukochanego Męża, Szwagra, Kuzyna i Wujka **śp. JANA LISZTWAŃA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 2003 o godz. 13.30 z Kościoła Ewangelickiego w Trzynie. Zasmucona rodzina. GL-182



„Jak różne są rzeczy ukryte w króciutkim wyrazie: żal...”

A. Słonimski
W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że dnia 22. 11. 2003 zmarła w wieku 90 lat nasza Najdroższa **śp. JUSTYNA KREMER** emerytowana dyrektorka przedszkola we Frysztacie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 28. 11. 2003 o godz. 14.00 z kościoła parafialnego w Karwinie Frysztacie. Zasmucona rodzina. Autobus od kościoła na cmentarz zapewniony. RK-230

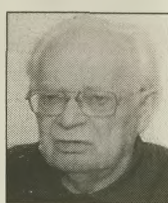
teatr

SCENA CZESKA – KARWINA: „Jenůfa” (26, godz. 19.00, grupa A-2).

kina

KARWINA – Centrum: Bruce Wszzechmogący (25, 26, godz. 17.45), Oszuści (25, 26, godz. 20.00), **Reflex:** Miłością rąbnęta (25, 26, godz. 17.00, 20.00), „Kukuška” (25, godz. 20.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Kuloodporny mnich (25, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Fanfan Tulipan (25, 26,

kronika rodzinna



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 20. 11. 2003 po długiej chorobie zmarł w wieku 81 lat nasz Kochany Ojciec, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Wujek i Kuzyn **śp. RAFAEL DANIEL** zamieszkały w Stonawie, obecnie w Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę dnia 26. 11. 2003 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Stonawie. W smutku pogrążona rodzina. RK-229

PRZEPRASZAMY

panią Bury i pana Poloka za błędy w ich nazwiskach w ogłoszeniu AD-262 w dniu 22. 11. 2003. Za wprowadzenie w błąd przepraszamy również Czytelników. Redakcja „Głosu Ludu”.

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciołom, koleżankom, sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. HELENY MANDRYSZ

Za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego dziękujemy ks. P. Badurze. Za upiększenie ceremonii żałobnej dziękujemy chórowi kościelnemu, dyrygentowi p. Polokowi, soliście p. Kalecie, organistom p. Bury i p. Sikorze. Za piękne słowa pożegnania dziękujemy p. Sztabli. Dzięki składamy tym wszystkim, którzy zachowają Zmarłą w pamięci. Pragniemy również złożyć serdeczne podziękowania lekarzom i personelowi medycznemu, który opiekował się Zmarłą podczas jej choroby. Zwłaszcza słowa podziękowania kierujemy w stronę MUDr Marka Böhma. Zasmucona rodzina. AD-262

Dziękujemy jak najserdeczniej krewnym, przyjaciołom, znajomym i sąsiadom za wyrazy współczucia, przesłane kondolencje, kwiaty, wieńce oraz liczny udział w pogrzebie

śp. mgr. LEONA WRANKI

Szczególnie dziękujemy ordynatorowi MUDr Krystynie Jonsztowej, personelowi oddziału neurologii szpitala górniczego w Karwinie 6, MUDr B. Mączkowi za opiekę lekarską, logopedowi mgr. M. Krchowiakowi. Podziękowania składamy za wcześniejszą opiekę wszystkim lekarzom i pielęgniarkom oddziału neurologii szpitala w Karłowicach Warach. Siostrze Lence Filipczykowej za codzienne odwiedziny chorego i przesyłanie telefonicznie wiadomości o stanie zdrowia do domu. Sanitariuszom za przewiezienie naszego chorego z Karłowich Warów do szpitala w Karwinie 6. Dziękujemy serdecznie ks. Stanisławowi Jochymkowi za przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz ks. Mirosławowi Kazimierzowi za odwiedziny i wsparcie duchowe. Pani Guńkovej za wzruszające słowa pożegnania, chórowi kościelnemu, p. Żyłowej i p. Palowskiej za śpiew. Delegatom Związku Bojowników o Wolność, MK PZKO, Gminie Stonawa oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia obrzędu pogrzebowego. Dzięki składamy tym wszystkim, którzy zachowają zmarłego w pamięci. W smutku pogrążona żona, córka i syn z rodzinami. GL-183

godz. 17.30, 20.00).

radio

POLSKIE

AUDYCJE, UKF Ostrava 107,3 m i Trzynec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIALA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”,

▲ WIELKA GALERIA: do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa

„Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ORŁOWA: do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-nie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadrana Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

co, gdzie, kiedy

KARWINA RAJ – Klub Seniora zaprasza członków i sympatyków 25. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie dyskusyjne przy kawie.

BŁĘDOWICE – Klub Kobiet i Klub Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 26. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CZ. CIESZYN – Klub Propozyc-

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszynie
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Przysmaki z fasoli

Znany na naszym terenie pan Franciszek Bałon, autor książki kucharskiej „Opowiadania o naszym gotowaniu”, przygotował i prowa-
dził w ubiegłych latach w skrzeczońskim Domu PZKO prelekcje kulinarne pt. „Nie tylko karp...”, „Wszystko z ziemniaka”, „Potrawy z kapusty” i „Kasze poniekąd zapomniane”, które zawsze były połączone z degustacją potraw.

Kolejne spotkanie odbyło się w sobotę 22 listopada br., kiedy to z udziałem 40 uczestników prelegent wraz ze swymi przyjaciółmi od runda przygotował smaczne potrawy z fasoli, należącej do roślin strączkowych. Fasola jest źródłem białka i błonnika, a także takich minerałów, jak żelazo, potas, fosfor, mangan, magnez oraz kompleksu witaminy B i częściowo E. Obniża poziom cholesterolu i tym samym ryzyko chorób serca i wylewów krwi do mózgu, pobudza pracę jelit, pomaga utrzymywać poziom cukru w krwi, czyli jej konsumpcja jest użyteczna dla diabetyków. Ponadto fasola ma pożyteczne znaczenie w profilaktyce osteoporozy-odwapnienia kości i komplikacji związanych z klimakterium.

Fasola jest uprawiana prawie na całym świecie i występuje w dziesiątkach gatunków, takich jak fasola

ji zaprasza 28. 11. o godz. 17.00 na spotkanie z „Ślaziakiem roku” T. Filipczykiem w wieczorze andrzejkowym, do salki MK PZKO przy ul. Božka.

OLBRACHCICE – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza 27. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie klubowe.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 27. 11 o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

ORŁOWA MIASTO i ŁAZY MK PZKO zaprasza 29. 11. o godz. 15.00 do świetlicy w Orłowej Zimnym dole na spotkanie autorskie O. Toboła „Lutyńskie tango” połączone ze sprzedażem książek.

ORŁOWA w Orłowej Lutyni zaprasza 30. 11. o godz. 15.00 do Domu Kultury na koncert 55-lecia „Ruchu tanecznego”. Wystąpią zespoły „Skotnica”, „Skotniczka” oraz „Devin” z Bratisławy.

KOŚCIELEC – zapraszamy 28. 11. od godz. 19.00 do Domu Polskiego na zabawę „Mikołajową”. Miejscówki do nabycia codziennie w Klubie „IKAR”.

zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-pią: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

Księżniczka seniora

KARWINA (sch) – Miasto wspólnie z Miejskim Domem Kultury postanowiło zafundować miejscowym seniorom łyk kultury za... jedyne 20 koron.

W najbliższy piątek o godz. 18.00 w dużej sali Domu Kultury specjalnie dla nich Teatr Morawski Ołomuniec wystawi operetkę Emmericha Kálmána „Księżniczka czardasza”, w reż. Martina Dubovica.



Wystawa na dołach

Od soboty do poniedziałku Wystawa Polskiej Książki gościła w jabłonkowskim Domu PZKO (patrz zdjęcie). Jutro natomiast trafi na zaolziańskie doły - do Domu PZKO w Karwinie Frysztacie. W uroczystości otwarcia weźmie m.in. udział autorka książek dla dzieci, **Joanna Olech**. Początek o godz. 16.30. (sch)

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECH
va, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz
♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 2007, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorek, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratami regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-deksu 42501, ISSN 1212-4222.

Obojętność a może strach?

Patrzac jak rozwija się akcja petycyjna w sprawie dwujęzyczności w Cz. Cieszylinie, Piotrowicach czy zakończona w Kocobędzu ma się wrażenie, iż albo społeczeństwu nie zależy już na zmianie istniejącego stanu, albo się boimy. Po zmasowanych atakach czeskiej prasy, siedziemy cicho, żeby się nie wychylać. Strach jest już w nas od czasów komuny, o której myślą niektórzy #nostalgia, a to ona zrobiła z Olzy Olše w roku 1961. W czasach komuny wynaradawiali się raczej męż-czyźni absolwenci polskich szkół, a po zmianie ustroju na ten niby lepszy, według przedszkolank w większej mierze wynaradawiają się absolwenci polskich szkół. A ogólnie boimy się wszystkiego, jeżeli ktoś odezwie się do nas w języku czeskim, to natychmiast tak samo odpowiadamy, no może z pewnymi wyjątkami. Nie myślimy, iż tu na Zaolziu każdy zrozumie np. po naszymu czy po polsku, jak mu odpowiemy, chyba że trafimy na fanatyka, lub spoza Zaolzia. Boimy się zaadresować list nawet do sąsiada z tej samej miejscowości po polsku, bo może nie dojść. A psim obowiązkiem poczty jest list dostarczyć, nawet gdyby był wysłany z Chin i zaadresowany po chińsku. Na dzwonek, na skrzynkach pocztowych, na drzwiach jest Józef zamiast Józef, żeby tylko nie afiszować się, że jestem Polakiem. W szkołach nauczyciele nie uczą, że można pisać adresy po polsku na terenie Zaolzia, bo nikt tego nie zakazuje, ba nawet sami adresują np. na PCP listy po czesku, bo nie dojdą. Z własnego doświadczenia wiem, że dochodzą nawet jak zmienimy z Nadraźni na Dworcowa, bowiem wiele razy przeprowadzałem test w tej sprawie. Bronisław Walicki apelował, by zmieniać swoje imię, czy nazwisko w spisie telefonicznym. Na palcach obu rąk można policzyć ilu

z nas to zrobiło, proszę przewertować spis. Z osób znanych, prezes koła w Łomnej Górnej, prezes Coexistentii-Wspólnoty i kilka nie bardzo znanych mi osób, razem 19 w porównaniu ze spisem sprzed roku. Czy strach to a może już całkowite zobojętnienie? Trudno na to jednoznacznie odpowiedzieć ale myślę, że wolimy się nie wychylać, nie dawać polskich napisów na sklepy, czy firmy by nie kłóżyli nas z polskością i (tak myślimy) nie chcieli nas zlikwidować, szczególnie firmy z tzw. polskim rodowodem. Powinniśmy jednak przypomnieć sobie naszych przodków, którzy nie dostali pracy tylko dlatego, iż dzieci posyłali do polskiej szkoły, a szczególnie prezisi PZKO uderzyć się w piersi i zagać akcję petycyjną. Na spotkaniu polskich radnych gmin zorganizowanym w czeskieścizyńskim ratuszu 26 listopada będą do dyspozycji arkusze petycyjne dla każdej gminy od Suchoj Górnej po Mosty koło Jabłonkowa, a po tym terminie na ZG PZKO także w formie elektronicznej. Nic tylko wypełnić i rejonowi mogą zdobywać podpisy, tylko oni znają teren i wiedzą, kto podpisze. W odzwie, która jest do petycji dołączona jest i ile trzeba zdobyć podpisów w danej gminie. Wzór jest przygotowany według petycji dla Kocobędza, gdzie jak wiadomo nie bardzo nas kochają i wszystko musiało być zapięte na ostatni guzik. Prezisi kół ocknijcie się z letargu i pomóżcie zmienić oblicze naszych miast i gmin, to już ostatni dzwonek. Nie boimy się tylko my, boją się i tamci o których przeszłości świadczą polsko brzmiące nazwiska, które nie chcieli zmienić, bo może żal im było opłat. Oni boją się czegoś innego, żeby wnuki im nie mówiły: dziadku, babciu!

WŁADYSŁAW DRONG, prezes MK PZKO Miłków Pasieki

List poniekąd otwarty

Szanowni Państwo!
Od dłuższego czasu czytam z nie-małym zdziwieniem, rozbawieniem a także zażenowaniem wymianę zdań na łamach „GL” dotyczącą, a jakżeby inaczej, naszej lokalnej afery „Piastgate”.
Moje mieszane uczucia mają przyczynę ściśle proaiczną – po prostu wymiana zdań na łamach „GL” zaczyna być na tyle żenująca, że aż śmieszna. Odnoszę wrażenie, że osoby wypowiadające się na temat tej afery, jak również wątków ubocznych, dzielą się na dwie grupy – „ja mam rację” oraz „nie, racja jest po mojej stronie”. W efekcie ścierania się owych poglądów zaczynamy doświadczać ogólnego prania brudów. I nie sądzę, by przyniosło to jakikolwiek dla kogokolwiek pozytywny efekt.
Społeczność polska ma problem i jest to faktem niezaprzeczalnym. Większość z nas ma w tej sprawie swoje zdanie, jednakże nasze „widzimy” nie osądzi winnych. Zrobi to sąd. W końcu to jego praca, którą powinien wykonać, notabene za nasze podatki. Dlatego więc niektórzy nie mogą tego zrozumieć i z uporem maniaki bawią się, prawie że, w Trybunał Stanu? Inni znów, z różnych powodów (dla mnie oświadczenie powodem jest próżność) czują się zaatakowani i też bronią swych racji, oczywiście na łamach gazety. Może po prostu nie wpadli na bardzo proste rozwiązanie – jeżeli ktoś uważa, że dany artykuł naraża jego dobra osobiste, podaje autora do sądu, żądając zadośćuczynienia. Proszę pamiętać, że zadośćuczynieniem mogą być przeprosiny na łamach gazety. Czyż nie większa wte-dy, w obliczu prawa, po wygranej batalii, będzie satysfakcja?
Teraz, przechodząc do sedna sprawy, pewnie napiszę coś, co może się nie spodobać. Otóż uważam, że w dzisiejszych czasach uprawianie polskości to po prostu hobby, na dodatek dość kosztowne. I jeżeli chcemy go uprawiać dalej, musimy mieć na to nie tylko pieniądze, ale i pomysły. Niestety, w chwili obecnej brakuje nam obu tych rzeczy. Trzeba zrozumieć, że to jest po prostu biznes – jeżeli pewne działania nie przynoszą efektów (w naszym wypadku przeciwnych pieniędzy), to trzeba je po-

prostu zmienić. Chyba że jesteśmy grupą sentymentalnych samobójców.
Powinniśmy z błędów wyciągnąć konsekwencje. Moim zdaniem, afery „Piastgate” jest tylko i wyłącznie skutkiem złych decyzji personalnych. Mówiąc inaczej, załogi samolotu nie powinny stanowić osoby, które tylko samoloty lubią, nie znając jednocześnie podstawowych zasad pilotażu. Przecież rynek pracy pełen jest osób znających się na prawie, marketingu, zarządzaniu, finansach, reklamie czy public relation. Czy kiedyś dostaną szansę, by wyciągnąć PZKO z zapas-cy finansowej, czy będą miały możliwość wykazać, że organizacja ta może przynosić zyski? Zatrudnienie takich osób na pewno wiąże się z kosztami. Może w tej sytuacji warto przy-rzecz się dokładnie stanowi posiadania i zastanowić się, czy nie lepiej wynająć lub sprzedać jakiś obiekt a pieniądze zainwestować w odpowied-nich ludzi? Niedorzeczność? Nie sądzę. Na kulturze da się zarobić, i to spore pieniądze, tylko trzeba wiedzieć jak.

Reasumując: Instynkt samozachowawczy powinien nas zmusić do działania, a nie do jałowych w gruncie rzeczy polemik, bowiem jak powiada Simone de Beauvoir: „Okropne są dyskusje ludzi, którzy mają za mało logiki, a za dużo emocji...”.

Z poważaniem

IZABELA KRAUS-ŻUR

ALE HECA

Jasiu mówi do mamy:
- Mamo! Ty jeździsz samochodem jak piorun.
- Tak szybko?
- Nie! Tak walisz po drzewach.
* * *
Egzamin z zoologii:
- Co to za ptak? - pyta studenta profesor wskazując na klatkę, która jest przykryta tak, że widać tylko nogi ptaka.
- Nie wiem - mówi student.
- Jak się pan nazywa? - pyta profesor.
Student podciąga nogawki:
- Niech pan profesor sam zgadnie.

EHL: 74 KARNYCH MINUT W ZWYCIĘSKIM DERBY WITKOWIC Z TRZYŃCEM

Drzemka bramkarza Lakosila

■ EHL: WITKOWICE - TRZY-NIEC 4:2 (2:0, 1:2, 1:0). Bramki: J. Štefanka, Hubáček, Kaděra, Míka - Král, F. Štefanka.

O ile w poprzednich dwóch kolejkach trzyniecki bramkarz Lakosil był głównym filarem swego zespołu, o tyle derby z Witkowicami nie będzie on mile wspominał. Już w 4. minucie zaskoczył go z ostrego kąta J. Štefanka, który chyba sam był zdziwiony, że jego strzał znalazł się w siatce. Praktycznie z identycznej pozycji trafił na 2:0 również Hubáček. Od 16. minuty w związku z tym gości przegrywali 0:2. Stalownicy wzięli się w garść dopiero w drugiej tercii. Na 2:1 obniżył w 28. minucie R. Král - co ciekawe - w osłabieniu, po współpracy z Meleńskim. W dwie minuty później w przewadze liczebnej trzeciego gola dla gospodarzy zdobył Kaděra. Wynik drugiej odsłony ustalił w 38. minucie F. Štefanka, który mocnym strzałem z niebieskiej linii nie dał szans Pincowi w bramce Witkowic. Oba zespoły potraktowały derby bardzo prestiżowo. Nie brakowało ostrych starć, 74 karnie minuty mówią same za siebie. W ostatniej tercii to właśnie Stalownicy dyktowali warunki na lodowisku, ale wykańczanie akcji pozostawiało wiele do życzenia. Po raz kolejny trzyńczanie fatalnie spali się w okresie przewag liczebnych, często nawet nie wystrelili w kierunku witkowskiej świątyni. Największe okazje do wyrównania zmarnowali Houdek i Král. Král - kapitan gości znalazł się ponownie w osłabieniu

w stuprocentowej sytuacji, ale uderzenie z bekhendu wybił w bezpieczne miejsce instynktownie swoim ramieniem Pinc. W okresie największego trzynieckiego natarcia znów zawiódł Lakosil. Golkiper Stalowników w 54. minucie stracił z pola widzenia niezbyt trudny do opanowania krążek i z bliskiej odległości wynik derby ustalił Míka. - Zafundowaliśmy sobie drzemkę w pierwszej tercii, co kosztowało nas utratę dwóch goli. Gospodarze byli zawsze o krok przed nami - stwierdził po meczu trener Trzyńca Pavel Marek. Sędzia Jebavý, kary 7:10, wykorzystane 1:0, widzów 3682. (jb)

Lokaty: 1. Pardubice 59, 2. Zlin 49, 3. Slavia 46,... 5. Trzinec 41, 7. Witkowie 37,... 13. Liberec 27, 14. Cz. Budziejowice 22 pkt. W piątek 28. 11.: Witkowie - Liberec, w sobotę 29. 11. - Slavia - Trzinec (w programie II TVC).

■ I LIGA: KADAŃ - HAWIERZÓW 3:2 (0:0, 2:0, 0:2 - 1:0). Bramki: Polanski, Kreuzman, Kajer - Zdráhal, Procházka.

Hokeiści Kadani czuli wobec rywala pewien respekt, ale dość szybko uporali się z tremą. Hawierzowianie stawili się na defensywę, licząc na dobrą formę eks-traligowego bramkarza Martina Vojtki. W pierwszej tercii zdecydowanie przeważali gospodarze, jednak napastnicy swoje „kałasznikowy” pozostawili w domu. Vojtek po raz pierwszy skapitulował w 24. minucie. Prowadzenie zapewnił gospodarzom Polanski. Do końca drugiej tercii goście jeszcze raz wyławiali krążek ze

swojej siatki. Z dystansu trafił Kreuzman - krążek zmienił lekko parabolę lotu i zaskoczył Vojtki. Trenerzy Hawierzowa w szatni przed wyjściem graczy do trzeciej tercii podnieśli poniekąd głos. Poskutkowało. Pantery rozpoczęły ostatnią odsłonę z o wiele większą determinacją. Kontaktowego gola zdobyli goście w 54. minucie. W osłabieniu bezpański krążek przejął Zdráhal i po samodzielnym rajdzie obniżył na 2:1. Hawierzów poszedł za ciosem, zepchnął rywala do obrony i wyrównujący gol wisiał w powietrzu. Udało się w ostatniej dosłownie chwili. Na dwie sekundy przed końcową syreną po dużym zamieszaniu w polu bramkowym Procházka pogrywał w smutku gospodarzy, doprowadzając do dogrywki. W 62. minucie podczas gry 3 na 3 Pantery straciły pechowo krążek w strefie środkowej, a po samotnej szarży Kajera na bramkę Vojtki - również dwa punkty. Sędzia Vlček, kary 6:6, bez wykorzystania, widzów 700.

■ CHOMUTÓW - HAWIERZÓW 3:1 (2:0, 0:0, 1:1). Bramki: Mikšovič 2, Jeslínek - Zdráhal.

Na prośbę Hawierzowa rozegrano w niedzielę awansem 26. kolejkę I ligi. W 16. minucie wprawdzie goście przegrywali 0:2 (5. - Mikšovič, 16. Jeslínek), ale nadzieje dla Hawierzowa ożywił Zdráhal, który w 53. minucie obniżył na 2:1. Goście postavili wszystko na jedną kartę, tracąc w 59. minucie trzeciego gola z kija Mikšoviča. Sędzia Würtherle, kary 5:7, wykorzystane 1:0, widzów 2000.

Lokaty: 1. Chomutov 54, 2. Jihlava 43, 3. Beroun 41,... 11. Hawierzów 20, 12. Opawa 19, 13. Prošćovice 18, 14. Pisek 14 pkt. JUTRO: Hawierzów - Ml. Boleslav (17.00). (jb)

■ II LIGA: ORŁOWA - N. JICZYN 2:5 (1:2, 0:0, 1:3). Orłowski trener Juchelka miał do dyspozycji tylko czter-nastu graczy. Najważniejsze minuty: 5. Gálgoněk (as. Moravec) - 1:0; 11. Glabazňa (po błędzie Jemelíka) - 1:1; 17. Vašut (w przewadze) - 1:2; 47. Tesařík (po samodzielnym rajdzie) - 1:3; 53. Kaloš podwyższa na 1:4; 54. Barna - 1:5; 59. Stránský (na 20 sekund przed końcem) - 2:5. Sędzia Buksa, kary 4:4, wykorz. 0:1, widzów 600. (JK)

Lokaty: 1. S. Ostrava 52, 2. Blansko 40, 3. N. Jiczyn 40,... 9. Orłowa 21, 10. F-M 16, 11. W. Bitesz 7, 12. Wyszków 5 pkt. JUTRO: Uniczów - Orłowa (18.00). Opr. JANUSZ BITTMAR

LIGA MISTRZÓW PIŁKARZY RĘCZNYCH

Banik powalczy o 3. miejsce

Prysła nadzieja piłkarzy ręcznych Banika Karwina na awans do 1/8 finału klubowej Ligi Mistrzów. Karwińscy szczypiornicy ulegli bowiem na wyjeździe w 5. kolejce grupy H chorwackiemu Metkovicowi 25:28. W ostatniej rundzie Banik zmierzy się w najbliższą niedzielę na własnych śmieciach ze szwajcarskim Winterthur. Ewentualne zwycięstwo z tym rywalem i zarazem przegrana Metkovica z liderem grupy - francuskim Chambéry, oznacza, że Karwina uplasuje się na trzecim miejscu w grupie i trafi bezpośrednio do Pucharu Zdobywców Pucharu. Pucharowe rozgrywki rozpoczynają się w grudniu.

● METKOVIC - KARWINA 28:25 (14:13). Goście zaprezentowali się w Chorwacji bez trzech graczy z podstawowego składu. Trener Jiří Kektar mógł liczyć na Kamila Heinza, Dragana Mrakića i Romana Konečného. Mecz stał pod znakiem niedokładnej gry obu drużyn. Zawodnicy popełniali sporo błędów technicznych.

Najwięcej bramek dla Karwiny: Vašek 8, Szymanski 7, M. Brůna 6, T. Heinz 3. Siódemki: 3/2:5/4, kary 6:3, widzów 2000. Lokaty: 1. Chambéry 10, 2. Winterthur 5, 3. Metkovic 3, 4. Karwina 2 pkt. W niedzielę 30. 11.: Karwina - Winterthur (10.30). (Ok)

RENÉ PASTOREK – ASYSTENT TRENERA FUTBOLU TRZYŃCIEC:

Przed nami sporo pracy

Z wyjątkiem pierwszej ligi, wszystkie klasy piłkarskie pograżyły się do snu zimowego. Zespół Futbolu Trzinec występujący w Morawsko - Śląskiej Lidze Futbolu zakończył rundę jesienną na ósmej pozycji. Po fatalnym wstępie, drużyna ocknęła się z letargu i ze samego dna tabeli wdrapała się do rejonów środkowych. „GL” poprosił o rozmowę René Pastorka - asystenta trenera Zdeňka Dembinnego.

■ ■ Panie trenerze, czy ósme miejsce jest szczytem możliwości trzynieckiego zespołu, albo mogło być jeszcze lepiej?

- W czasach, gdy byłem jeszcze aktywnym zawodnikiem, zawsze chciałem wygrywać. Zresztą, teraz jest tak samo. Nie jest z nami najgorzej, ale o satysfakcji mógłbym mówić dopiero w wypadku awansu do drugiej ligi. Przed nami sporo pracy, by wiosną nie zawieść oczekiwań naszych kibiców. Z trenerem Dembinnym doszliśmy do wniosku, że tej drużynie warto się poświęcać.

■ ■ Po dłuższym okresie czasu trzynieccy zawodnicy zaczęli grać składną piłkę, która podobała się widzom. Brakowało im niestety rzeczy najważniejszej- strzelania goli – co odbiło się niestety na pierwszych wynikach...

- Niestety tak było. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że początek sezonu był bardzo nieudany. Graliśmy co prawda ładną piłkę, ale efekt naszej gry był tak naprawdę zerowy. Nie potrafiliśmy zdobywać bramek, konsekwencją czego były porażki, które ujemnie rzutowały na naszą sytuację w tabeli. Szczególnie mówiąc, zakładaliśmy, że będziemy się poruszali na przeciwnym biegunie tabeli - chcieliśmy się zaliczać do czołowych zespołów. Kłapa, która spotkała nas w pierwszej części jesiennego rzutu rozgrywek, negatywnie podziałała na psychikę nie tylko samych piłkarzy, ale również sztabu realizacyjnego i kierownictwa drużyny. A do tego wszystkiego dochodziły jeszcze kontuzje filarów drużyny, dlatego też nikogo nie dziwiły

liczne przetasowania w podstawowym składzie.

■ ■ Pan zawsze należał do grona czołowych strzelców, którzy z łatwością zdobywali bramki. Jak zapatrywał się pan na bezradne poczynania swych podopiecznych w pierwszych kolejkach?

- Rozumiem napastników Jakusa, Ploszka i Müllera, bo również mnie spotkał taki okres, że marnowałem stuprocentowe okazje. Czasami było tak, że w ciągu meczu znalazłem się w pięciu murowanych okazjach, a wykorzystałem zaledwie jedną, góra dwie. Jakus się w końcu ocknął, ale Ploszkowi i Müllerowi nic nie wychodziło. Jestem przekonany, że nasi napastnicy potrafią zdobywać bramki, drzemie w nich moim zdaniem duży potencjał.

■ ■ W ósmej kolejce uporaliście się z Bystrzą pod Hostynem - rozpoczęła się wasza zwycięska pasja...

- Zgadza się. Potem zdołaliśmy wywalczyć jeden punkt na boisku faworyzowanych Hranic, gdzie w drugiej połowie zaprezentowaliśmy się z bardzo dobrej strony. Nastąpiła zmiana, zespół wziął się w garść. Nareszcie zaczęliśmy zdobywać bramki, co zaowocowało bogatym dorobkiem punktowym i awansem do górnych stref tabeli. Chłopcy pokazali, na co ich stać, chociaż podejmowali czołowe zespoły z Brna-Bystrca i Uniczowa. W obu meczach zdołali pokonać rywali. Bardzo boli mnie przegrana 1:2 w Kromierzyżu, w tym spotkaniu bowiem punkty uciekły nam w ostatnich minutach.

■ ■ To był dla pana pierwszy sezon w roli szkoleniowca w męskim futbolu. Na wstępie sezonu chyba nie by-

ło panu łatwo pogodzić się z kiepską formą zespołu?

Tak naprawdę, to nie spodziewałem się takiego debiutu. Było mi bardzo ciężko, zwłaszcza wtedy, kiedy widziałem, jakie stuprocentowe okazje marnujemy. Szczególnie mówiąc byłbym optymistą i wierzyłem, iż w końcu przesuniemy się do górnych rejonów tabeli i dołączymy do czołowych zespołów.

■ ■ A jak pan ocenia współpracę z głównym trenerem Zdeňkiem Dembinnym?

- Zdeňek jest prawdziwym profesjonalistą i bardzo się cieszę, że mogłem z nim współpracować jako asystent. Zdobylem doświadczenie, to nie był dla mnie stracony sezon.

■ ■ Korzystając z okazji, zapytam, jak pan wspomina swoją karierę piłkarską?

- Jestem wychowankiem trzynieckiego futbolu, mile wspominaam awans do pierwszej ligi juniorów. W trzynieckiej drużynie seniorów zaliczyłem tak drugą, jak i trzecią ligę. Z Trzyńca przeniosłem się do Brna, gdzie wywalczyliśmy awans do pierwszej ligi. Bardzo żałuję, że nigdy w niej nie wystąpiłem. Zdobytając kontrakt w Brnie miałem 28 lat i chciałem przede wszystkim zabezpieczyć finansowo własną rodzinę. Skorzystałem z oferty trzećioligowego Dynama Berlin, z tą drużyną udało mi się awansować do drugiej Bundesligi. Trzy lata występowałem też w belgijskim MAS Mechelen. W 1996 roku wróciłem pod Jaworow. Nabawiłem się kontuzji i zaliczyłem nieudany sezon. Postanowiłem wtedy jeszcze raz spróbować w Belgii - tym razem w czwartoligowym zespole Heusden Zolder. W jego barwach cieszyłem się z kolejnego awansu do trzeciej ligi. Drużyna obecnie występuje w pierwszej lidze.

ROMAN BASELIDES



▲ Wszystkie dzieci, które startowały w konkursie zastępują na duże uznanie - stwierdziła Jaroslava Wenigerowa, zastępca hetmana okręgu morawsko-śląskiego. - Takie współzawodnictwo ma znaczenie wychowawcze. Niezależnie od tego czy uczestnik wygra, czy nie, uczy się odwagi, zwalczania tremy, ale też umiejętności przyjęcia porażki i analizowania własnych błędów. ♦ Sprawozdanie i fotoreportaż z konkursu „Z pieśnią do Europy” na str. 3 i 4. Fot. DANUTA BRANNA

Huta dla Toyoty

TRZYNIEC (k) - Pod koniec ub. tygodnia złożyli wizytę w Hucie Trzynieckiej przedstawiciele dwu japońskich firm - specjalizującej się w produkcji śrub i nakrętek dla przemysłu samochodowego Aoyama Auto oraz fabryki samochodów Toyota. Emisariusze sondowali możliwości zakontraktowania w hucie m.in. dostaw drutu wysokiej jakości dla łowosickiej filii Aoyamy Auto.

Pomoc jednobrzeżna?

Czeskocieszyńska PSP otrzymała dotację z Funduszu Phare, konkretnie z jego programu wspierania małych projektów współpracy transgranicznej. Szkoła wykorzysta te środki na dofinansowanie programu edukacji regionalnej, który od kilku lat realizuje wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 7 z Cieszyna.

Dyrektor szkoły Stanisław Folwarczny powiedział „GL”, że w ramach programu współpracują klasy 3-5 obu szkół. Projekt to przede wszystkim wycieczki, urządzane na przemian przez jednego lub drugiego partnera, podczas których uczniowie poznają najciekawsze miejsca po obu brzegach Olzy. Dzieci spotykają się też na wspólnych imprezach. W najbliższy piątek czwartoklasiści urządzają np. „Andrzejki”.

Jak poinformował nas wójt Stanisław Ćmiel, w nowym obiekcie oprócz imprez sportowych można będzie organizować także kulturalne, np. wystawy. Do dyspozycji miłośników alpinistyki stanie sztuczna ściana, będąca też pomieszczeniem dla amatorów ping-ponga i siłownia.

JEŚLI SĄ PIENIĄDZE, ZNACZY - TRZEBA KOPAĆ Rok dla hali

LIGOTKA KAMERALNA (kor) - Po kilku latach starań ligotczanie otrzymali wreszcie z resortu rozwoju regionalnego dotację na budowę wielofunkcyjnej hali, która stanie na placu za budynkiem Urzędu Gminnego i Domu Kultury. Państwo wspomogło w tym roku gminę 6 mln Kč, wieś natomiast wyłoży z własnej kasy 2,5 mln.

Gmina musi dotację wykorzystać jeszcze w tym roku. W najbliższych dniach zostaną wykopane fundamenty i wzniesiona metalowa konstrukcja. Do 31 grudnia hala powinna być gotowa w stanie surowym. Władze wsi spodziewają się, że państwo wesprze Ligotkę także w przyszłym roku. Od razu na wiosnę ruszy dalszy etap budowy, a otwarcie hali nastąpi najpóźniej w grudniu.

Jak poinformował nas wójt Stanisław Ćmiel, w nowym obiekcie oprócz imprez sportowych można będzie organizować także kulturalne, np. wystawy. Do dyspozycji miłośników alpinistyki stanie sztuczna ściana, będąca też pomieszczeniem dla amatorów ping-ponga i siłownia.

PAJĘCZARZOM NIESTRASZNE PORAZENIE ANI NAWET WIĘZIENIE

REGION (wak) - Hawierzowscy i karwińscy policjanci wspólnie z pracownikami administracji przeprowadzili niedawno kontrolę budynku przy ul. Opletala w Hawierzowie oraz w karwińskiej kolonii „Vagonka”. Do funkcjonariuszy dotarły bowiem informacje, że lokatorzy nielegalnie pobierają energię elektryczną. Podejrzenia zostały potwierdzone. Monterzy zlikwidowali „lewe” instalacje.

Według informacji Pavla Nováčka z Północnomorawskich Zakładów Elektroenergetycznych (PZE), spółka traści rocznie z powodu nasilających się kradzieży prądu ponad 5 mln Kč. W niektórych

dzielnicach trafiają się bloki, z których do przewodów energetycznych podłącza się nielegalnie większość najemców.

- W ciągu roku wykryliśmy ponad tysiąc przypadków kradzieży

energii elektrycznej. Bardzo często korzystamy z pomocy regularnie płacących rachunki lokatorów, którzy skarżą się na swoich sąsiadów. W ub. roku schwytałyśmy prawie 600 „pajęczarzy” - relacjonuje P. Nováček.

Jak twierdzą pracownicy PZE,

CELNICY PROTESTUJĄ PRZECIW ALOKACJI

Na przejściach bez... większych przejść

REGION (GW) - Związek Zawodowy Służby Celnej w Cieszynie rozpoczął oficjalną akcję protestacyjną na Podbeskidziu. Na przejściach granicznych powiewają flagi, związkowcy rozlepili też plakaty informujące podróżnych, czego domagają się celnicy. Protestują m.in. przeciwko likwidacji Izby Celnej w Cieszynie oraz sposobowi przenoszenia funkcjonariuszy na wschodnią granicę i ich zwolnieniom.

Przypomnijmy: w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej administracja celna przechodzi restrukturyzację. Przeszła istnieć Izba Celna w Cieszynie, połączono ją z katowicką. Część celników dostała propozycję przeniesienia się do pracy na wschodnią granicę. Kto nie przyjął propozycji, otrzymuje wypowiedzenie z pracy.

Celnicy opowiadają, że propozycję przenosin na wschodnią grani-

cę dostała na przykład celniczka wychowująca roczne dziecko. By nie stracić pracy, przyjęła propozycję i wyjechała na wschód, a dziecko musiała zostawić pod opieką rodziny. Inna celniczka dostała propozycję przenosin, choć jest w zaawansowanej ciąży.

- Naszym zdaniem alokacja, czyli przenosiny, nie powinna dotyczyć kobiet w ciąży, osób samotnie wychowujących dzieci czy osób w wieku przedemerytalnym - mówi Barbara Czapek-Tokarczyk, sekretarz zarządu Związku Zawodowego Służby Celnej w Cieszynie.

Związkowcy żądają, by wobec osób ustalających kryteria alokacji wszczęto postępowanie dyscyplinarne. Tymczasem dyrekcja Izby Celnej w Katowicach uważa, że protest jest nielegalny.

Związkowcy zapowiadają, że nie ustąpią. - Nie możemy strajkować poprzez zaniechanie pracy. Mamy jednak takie narzędzie, jak strajk włoski, czyli bardzo skrupulatne kontrole na granicy - tłumaczy Czapek-Tokarczyk.

Rozpoczęty w poniedziałek protest nie zakłócił odpraw na granicy. Celnicy pracowali jak co dzień.

■ PYTANIE DO...

Wojciecha Dębowskiego

prezesa oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Bielsku-Białej.

■ ■ Pojawiają się obawy, że po przystąpieniu naszych krajów do Unii Europejskiej Zaolziacy nie będą już otrzymywali stypendiów polskiego rządu. Czy w ślad za tym ograniczona zostanie również pomoc Waszego oddziału?

Wykonujemy zadania, które nam zleca Senat RP. A że mamy dość duże poparcie w Senacie, udaje nam się z roku na rok pozyskiwać więcej środków dla Zaolzia. Nie spotkałem się z żadnymi informacjami czy sugestiami, że po wejściu do UE coś miałyby się zmienić. Myślę wręcz, że w Unii rozwój mniejszości narodowych, ich tożsamości i kultury, będzie jeszcze bardziej wspierany niż dotychczas. Jeśli chodzi o zadania zaplanowane w naszym oddziale na przyszły rok, to już teraz mogę powiedzieć, że jednym z nich jest zapraszanie do nas na gościnne występy zaolziańskich zespołów. Na ten temat podpisałyśmy umowę z Urzędem Marszałkowskim w Katowicach. (db)

- Kradnący prąd to najczęściej ludzie ubodzy, dzicy lokatorzy lub przedstawiciele marginesu społecznego, którzy nie mają żadnych stałych dochodów. Spórą grupę stanowią jednak dobrze sytuowani mieszkańcy, a nawet powszechnie szanowani obywatele - twierdzi Petr Šajtar, jeden z pracowników Wydziału Obsługi Klientów ostrawskich Północnomorawskich Zakładów Elektroenergetycznych.

Energetycy zgłaszają przypadki kradzieży pracownikom aparatu ścigania. W zależności od wysokości szkód materialnych, kara za nielegalny pobór energii wynosi od 6 miesięcy do 3 lat więzienia.

Awantura

- Jeśli tak Polska zaczyna członkostwo w Unii, to żałuję swoich działań na rzecz Polski - wybuchnął w poniedziałek w Brukseli komisarz Günter Verheugen.

Do ostrych słów sprowokowała komisarza wypowiedź Janusza Lewandowskiego, posła Platformy Obywatelskiej, który stwierdził m.in., że Unia straszy Polskę zabranianiem funduszy spójności za przekroczenie 3 proc. PKB deficytu, gdy tymczasem Niemcy i Francja łamią bezkarnie tę regułę trzeci rok z rzędu.

Wymiana zdań miała miejsce podczas obrad parlamentarnej komisji wspólnej Polski i europarlamentu.

pajęczarze działają coraz bardziej bezczelnie, całkowicie lekceważąc fakt, że stosowane przez nich przeróbki instalacji to śmiertelne zagrożenie dla każdego, kto znajdzie się w ich pobliżu. Wyrwane i po-

Łup pod napięciem

przerabiane przewody są niebezpieczne również dla wzywanych do pożarów strażaków. Strumień wody skierowany na, wydawałoby się, odcięte już od prądu urządzenie, może bowiem spowodować porażenie u osób uczestniczących w akcji.

■ POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura w dzień 9-13 st., nocą 8-4 st. C. Wiatr pld.-wsch. 5-10 m, w porywach do 20 m na sek.

PIĄTEK - Pochmurno z przelotnymi opadami deszczu, w górach śniegu. Temperatura w dzień 6-10 st., nocą 7-3 st. C.

ISSN 1212-4222



9771212422041



▲ Dużym zainteresowaniem cieszyły się w Orłowej, zorganizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Karwinie, Targi Edukacyjne „Wybór zawodu 2003”. W salach Domu Kultury zaprezentowało się we wtorek ponad 50 szkół zawodowych i średnich z całej RC, przede wszystkim jednak z Moraw i Śląska. Uczniowie, nauczyciele, a także rodzice obecnych dziewięcioklasistów mieli okazję do uzyskania pełnej informacji na temat poszczególnych kierunków i form nauki. Mogli też porozmawiać z doradcami UP i dowiedzieć się, na jakie zawody jest obecnie największe zapotrzebowanie oraz gdzie można zdobyć niezbędne wykształcenie. Do dyspozycji zwiedzających były druki i ulotki informacyjne, projekcje wideo reklamujące poszczególne szkoły oraz wystawki prac uczniów. (wak)

Fot. NATAŠA CIBULKOWA

WARUNKI ODSTRASZYŁY WIĘKSZOŚĆ KANDYDATÓW

Domy na papierze

BYSTRZYCA (man) – Zapadła ostateczna decyzja w sprawie dwóch domów mieszkalnych, jakie miały stanąć w dzielnicy Na Krzywej. Budynków nie będzie.

Chcą ustalić liczbę chętnych do wprowadzenia się do nowo zbudowanych mieszkań, władze gminy przeprowadziły w 2001 r. sondaż, z którego wynikało, że mogą się spodziewać co najmniej 130 podań o nowe lokum. Na tej podstawie samorząd zdecydował o budowie dwóch domów mieszkalnych, obejmujących łącznie 32 lokale jedno-, dwu- i trzypokojowe.

Niestety, w ub. r. gminie przyznano dotację w wysokości zaledwie 300 tys. Kc na jedno mieszkanie. W praktyce oznaczało to, że przyszli lokatorzy byłiby zmuszeni wnieść dość wysoki wkład członkowski, a później zaciągnąć kredyt na wykupienie mieszkań. Ostatecz-

nie stałyby się one ich własnością dopiero po 20 latach.

Warunki te nie zadowolili kandydatów na własne lokum. Z początkowych 130 chętnych zostało się dziesięciu. W tej sytuacji władze musiały zrezygnować z inwestycji.

Baw się słowami

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Miejskowa biblioteka postanowiła w ramach projektu „Gdzie kończy się świat 2003/2004” ogłosić konkurs dla młodzieży w kategoriach literackiej lub plastycznej pt. „Zabawa ze słowem”.

W konkursie mogą wziąć udział dzieci w wieku od 5 do 15 lat. Warunki są proste. Wystarczy zajrzeć do biblioteki i sięgnąć po przygotowany czesko-polski wiersz pt. „Kde je doma? – Gdzie mój dom?”. Młodzieńcy adepici pióra muszą na jego podstawie napisać opowiadanie, bajkę

JEŚLI JUŻ MUSISZ, TO RÓB TO JAK NAJDALEJ OD DZIECI

Pociąganie z butelczyny

ORŁOWA (wak) – Orłowscy radni postanowili gruntownie zająć się sprawą spożywania i sprzedaży alkoholu w mieście. Przyjęte pod koniec października rozporządzenie daje większe możliwości działania strażnikom miejskim. Choć ogranicza ono może prawa jednostki, to jednocześnie ma szansę przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa w mieście.

Napojów wysokokowych nie wolno pić przede wszystkim w okolicach szkół, placów zabaw dla dzieci, boisk sportowych oraz piaskownic na osiedlach. Pociągac z butelki, choćby włożonej do papierowego woreczka, nie można nawet na ławeczce w parku miejskim. Po prostu wszędzie tam, gdzie bawią się i przebywają dzieci oraz nastolatki – mówi Nataša Cibulkowa, rzecznik prasowy UM.

Wyjątkowo sprzedawać i pić alkohol można przy stoiskach na imprezach organizowanych przez miasto, np. na targach świątecznych czy festynach. Zakaz ten nie dotyczy restauracji i kawiarni.

Nie należy popadać w skrajność. Na pewno nie będziemy biegać

po mieście z alkomatem lub karać kogoś za picie niskoprocentowego piwa na parkowej ławce. Jednakże radni ułatwili nam działanie wobec

pijaczków i osób, które w zamroczeniu alkoholowym przesiadywały na skwerach lub w centrum miasta. Strażnik nakazywał im się oddalić, ale oni po kilku minutach wracali. Teraz te działania mogą być bardziej zdecydowane, a kary pieniężne zmuszą do przestrzegania prawa – powiedział „GL” jeden z orłowskich strażników.

PLAKIETY JANSKIEGO DLA HONOROWYCH DAWCÓW

Krew zawsze w cenie

TRZYNIEC (ht) – Niespełna 120 honorowych dawców krwi zostało odznaczonych plakietami dr. Jana Janskiego. W odbywającej się w auli Szpitala Trzyniec uroczystości uczestniczył prezes Rejonowej Rady Wykonawczej Czeskiego Czerwonego Krzyża we Frydku-Mistku, oraz członek ogólnokrajowej Rady Wykonawczej CCK, Ivan Mitana.

Życiodajny płyn jest ciągle niezbędny szpitalom, dlatego cieszy nas, że rokrocznie przybywa w na-

szym regionie ok. 500 nowych dawców, w tym znaczna ilość młodych ludzi – powiedział Mitana. – W jednej trzynieckiej i dwóch frydecko-misteckich stacjach transfuzji pracownicy wykonują rocznie ponad dziewięć tysięcy zabiegów pobrania krwi – dodał.

Od początku roku do końca października w trzynieckiej stacji wykonano 3 765 takich zabiegów.

Prelekcja R. Bergera

Na kolejną imprezę edukacyjną zaprasza Towarzystwo Ewangelickie w RC. Dnia 3 grudnia o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W. w Cz. Cieszylinie Na Niwach rozpocznie się spotkanie z prof. Romanem Bergerem. Gość wygłosi prelekcję zatytułowaną „Problematyka kultury chrześcijańskiej”.

CZY KIEROWCY PRZESTANĄ KLNĄĆ POD ZOBAWĄ?

Popaprane skrzyżowanie

Wzmagający się ruch samochodowy w godzinach popołudniowych najbardziej utrudnia życie kierowcom jadącym z centrum miasta ulicą Jablonkowską w kierunku Jablonkowa. Na skrzyżowaniu w pobliżu restauracji „Zobawa” powstaje co dzień długie, nie kończąca się kolejki. Zniecierpliwieni kierowcy pytają: Jak długo jeszcze?

Władze miasta zamierzały rozwiązać problem w bieżącym roku, nic z tego jednak nie wyszło. Na remont skrzyżowania kierowcom przyjdzie poczekać aż do roku następnego.

Postanowiono, że na skrzyżowaniu zostaną zainstalowane światła, poszerzeniu ulegną pasy boczne i

położone chodniki wzdłuż drogi.

Projekt jest już gotowy, teraz wszystko zależy od spotkania władz Trzynieca z Dyrekcją Dróg i Autostrad w Ostrawie i Urzędem Dróg okręgu morawsko-śląskiego – powiedział „GL” szef wydziału inwestycji Daniel Fojcik. – Według wstępnych szacunków rozbudowa skrzyżowania pochłonie ok. 12 mln Kc.

O tym jednak, czy gehenna kierowców naprawdę skończy się już w przyszłym roku, zadecyduje przedstawicielstwo podczas debaty nad budżetem. (man)

lub wiersz – po polsku, czesku lub gwarą. Wiersz ma być inspiracją także dla plastyków.

Termin składania w bibliotece prac konkursowych upływa 31 marca 2004 r.

Transport pod lupą

Dokończenie ze str. 1

Przykładem synchronizacji działań z Polską jest właśnie podpisane memorandum, postulujące przeprowadzenie analizy dochodowości transportu transsyberyjskiego dla obu gospodarstw oraz podjęcie decyzji w sprawie lokalizacji suchego portu i technologii przedstawiania podwozi wagonów z szerokotorowych na standardowe. Przy rozwiązywaniu tych kwestii obie strony będą występować o środki z UE. Zadeklarowały one również podjęcie współpracy z innymi kolejami, np. słowackimi.



▲ W sobotę 22 bm., w dniu premiery „Mayday” w galerii Teatru Cieszyńskiego została uroczystie otwarta wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka. Prezentowane obrazy pochodzą z cyklu „Księga nocy”. Kołodziejczyk jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Obecnie zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Instytucie Sztuki Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszylinie. Jest autorem ponad 30 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. W swej twórczości podejmuje problemy dematerializacji oraz przekształceń fenomenów materii, światła, koloru, sięgając poprzez sztukę w rejony tajemnicy, duchowości, transcendencji. Wystawa będzie czynna do 28 grudnia br. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Indyk w... butelce

Czego to ludzie nie wymyślą... W Ameryce piją napój gazowany o smaku indyka. To najnowszy produkt z okazji Święta Dziękczynienia. Tradycyjnymi potrawami są w tym dniu sos żurawinowy i pieczony indyk z sosem mięsny. Nie było jednak tradycyjnego napoju – do teraz.

Napój o jasnobrązowym kolorze o smaku i zapachu pieczonego indyka produkowany jest w Seattle. I bardzo przypadł Amerykanom do gustu. W ciągu trzech godzin cały zapas indykowej wody mineralnej został wyprzedany.

Ale wiek...

Czerwony morski jeżowiec, występujący w płytkich wodach Pacyfiku, to jedno z najdłuższych żyjących zwierząt na ziemi – podaje BBC.

Amerykańscy badacze z Oregonu i Kalifornii odkryli, że badane

przez nich osobniki mają przynajmniej 200 lat! – „Żadne zwierzę nie żyje nieskończenie długo, ale te morskie jeżowce wydają się być praktycznie nieśmiertelne” – ocenił dr Thomas Ebert. Przed rozpoczęciem badań sądzono, że te morskie stworzenia żyją zaledwie od siedmiu do piętnastu lat. Pogląd ten zweryfikowano, poddając jeżowce badaniu za pomocą izotopu węgla C-14, służącemu ocenianiu wieku substancji organicznych.

Najbardziej zdumiewające jest bardzo powolne starzenie się organizmów jeżowców. „Mogą zginąć od ataku drapieżnika, w wyniku choroby lub zostać złowione przez rybaka, nie widac natomiast po nich prawie żadnych oznak starości” – powiedział dr Ebert. Stwierdził on, że stuletni osobnik jest właściwie tak samo przystosowany do życia i rozmnażania, jak ten liczący sobie zaledwie dziesięć lat.

Za naiwność za kratki

Czekającego na współnika 44-letniego Ukraińca zatrzymała policja. Mężczyzna, którego zatrzymano bandyta uznał już po kilkudziesięciu minutach znajomości za współnika, zawiadomił o planowanym napadzie policję.

Jadący z Rzeszowa do Kolbuszowej mieszkaniak Podkarpacia zabrał autostopowicza. Podczas jazdy przygodny pasażer zaproponował kierowcy wspólny napad na kantor w Kolbuszowej. Na potwierdzenie zamiaru pokazał pistolet.

Zaskoczony kierowca zgodził się. Poprosił jednak pomysłodawcę o kilkanaście minut czasu, bo musi załatwić ważną sprawę w Kolbuszowej. Ukraińiec nie miał nic przeciwko. Na współnika postanowił poczekać.

Zamiast załatwiać sprawę kierowca zatrzymał radiowóz policyjny i o całym zdarzeniu opowiedział po-

licjantom. Ci pojechali we wskazane miejsce i zatrzymali bandytę.

Uratowana reputacja

Sąd zakazał fotografowi z Los Angeles publikowania w jakikolwiek sposób zdjęć topless, które przed laty zrobił Cameron Diaz.

John Rutter fotografował Diaz w 1992 r., kiedy była nieznaną aktorką. Ostatnio zażądał od Cameron 3,3 mln dolarów, grożąc, że jeśli ta nie zapłaci, zdjęcia zostaną opublikowane. Fotograf popełnił również fałszerstwo, podrabiając podpis Diaz na rzekomej zgodzie sprzedaży zdjęć.

Diaz (31 lat), która w filmie fabularnym zadebiutowała u boku Jimy Carrey w „Masce”, od miesięcy walczyła w sądach, aby zakazać publikacji zdjęć. Z punktu widzenia dzisiejszych standardów fotografie nie są szokujące, ale – jak twierdziła aktorka – mogą jej utrudnić pracę w filmach familijnych.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

NA UROCZYSTOŚCI 55-LECIA RUCHU TANECZNEGO W ORŁOWEJ LUTYNI WYSTĄPIĄ »SKOTNICZKA« I »SKOTNICA«

Każdy jubileusz jest doskonałą okazją do podsumowań, analiz, refleksji i nostalgicznych wspomnień. Tym razem wspomniac będą orłowsko-lutyńscy pezetkaowcy. Przed 55 laty powstał tutaj bowiem, jako jeden z pierwszych na Zaolziu, zespół taneczny. W ciągu tych lat zmieniło się wielu tancerzy i tancerek, którzy w swoim wolnym czasie roznosili naszą kulturę ludową nie tylko na Śląsku Cieszyńskim i w Republice Czeskiej, ale także poza granicami naszego kraju...

Z historii zespołów

- Lutyński zespół taneczny powstał jako jeden z pierwszych zespołów pezetkaowskich na naszym terenie. W latach 1948-1952 osiągał sukcesy i zbierał laury nie tylko na Zaolziu, lecz także w Pradze, Strażnicy, Starych Sławach, Hronowie i wielu innych miejscowościach. Tancerze uświetniali swoimi występami szereg imprez, np. z okazji Dnia Górnik i Dnia Hutnika, prezentowali swoje umiejętności na Zlocie Pionierskim i Festiwalu Młodzieży w Brnie. Wszędzie spotykali się z dowodami najwyższego uznania - wspomina Marian Jędrzejczyk, prezes orłowsko-lutyńskiego MK PZKO.

Na przestrzeni 55 lat zespołem kierowali: Ferdynand Król, Bronisław Bednarz, Adela Łukaśik, Emil Jędrzejczyk, Zofia Heinz oraz Waldemar Mazurek. Od roku 1961 na czele zespołu stoi Odonia Charvát. Pod jej kierownictwem zespół otrzymał cenne odznaczenia ZG PZKO - srebrny i złoty medal „Zasłużony dla Związku”.

Po kilkuletniej przerwie...

...we wrześniu 1990 roku, powstał dziecięcy zespół folklorystyczny „Skotniczka”, zachowując w ten sposób tradycję ruchu tanecznego w Orłowej Lutyni.

Zespół ten należy z pewnością do naszych najbardziej rozchwytywanych zespołów folklorystycznych. Od samego bowiem początku istnienia „Skotniczka” nie narzeka na brak okazji do występów. Dziewczeta i chłopcy dostarczyli wielu wrażeń nie tylko na wszystkich uroczystościach zorganizowanych przez MK PZKO oraz samo miasto Orłowę, ale także inne miejscowości na terenie całego Śląska Cieszyńskiego. Tancerki i tancerzy podziwiano i oklaskiwano na takich imprezach, jak: Festiwal PZKO, Gorolski Święto w Jabłonkowie, „Maj nad Olzą” w Darkowie, a także na guckich dożynkach i obradach na Oszełdówce. - Występy dziecięcego zespołu folklorystycznego cieszą się uznaniem również poza granicami Republiki Czeskiej, przede wszystkim w Polsce. Mali tancerze koncertowali w Wiśle w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej, w Sosnowcu, Makowie Podhalańskim, Oświęcimiu, Szczyrku, Gogolinie, Wodzisławiu Śląskim, Sadkach oraz w zaprzyjaźnionym z Orłową mieście Rydułtowy - kontynuuje M. Jędrzejczyk. - Tancerze dwukrotnie szlifowali swoje umiejętności na warsztatach artystycznych w Bydgoszczy oraz na koloniach artystycznych w Koszalinie. Wielkim sukcesem okazało się uczestnictwo w koncertach odbywających się w ramach Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcego w Zielonej Górze. W 1998 roku zespół zaprzyjaźnił się z zespołem „Snutki” z Potarżycy i dwukrotnie zaproszony został na Festiwal Folklorystyczny do Jarocina.

Oprócz występów w Polsce zespół prezentuje kulturę ludową także na ciesząc się uznaniem imprezach w innych miastach i miejscowościach za granicą. Do takich należała ostatnio np. XIII edycja Festiwalu „ELRO 2003” w Kežmaroku na Słowacji. Największym jednak przeżyciem były występy na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru w Mirandelli w Portugalii oraz w Ecsedzie na Węgrzech.

Jubileusz tańca



▲ „Skotnica”
▼ „Skotniczka”

Zdjęcia z archiwum zespołu

»Starszacy« też chcą tańczyć

Byli członkowie „Skotniczki”, chcąc kontynuować dobre tradycje, utworzyli w 1994 roku młodzieżowy zespół folklorystyczny „Skotnica”. Podobnie jak ich młodsze koleżanki i koledzy występowali już na wszystkich niemalże imprezach pezetkaowskich w Orłowej i okolicy, w Gutach i Biedowicach, na Festiwalu PZKO oraz darkowskim „Maju nad Olzą”. Uczestniczyli w warsztatach artystycznych w Bydgoszczy, a wspólnie z chórem „Zaolzie” tańczyli w Sadkach, Rydułtowach oraz Czechowicach-Dziedzicach. Udane też były występy na Festiwalach w Jarocinie oraz w Wiśle - w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Dużym wyróżnieniem dla członków „Skotnicy” były wyjazdy na Festiwal Folklorystyczny do Strażnicy oraz Rożnowa pod Radhoszczem (Strażnice 2001, Jánošíkův dukát), jak również występy w Portugalii, na Węgrzech i Słowacji.

Kilka słów na zakończenie

Działające przy Miejscowym Kole PZKO zespoły „Skotniczka” i „Skotnica” dowiodły już wiele razy, że stać je na wiele. Młodzi tan-

NOWY KONKURS NOWYM PRZEBÓJEM?

Premiera nie zawiodła

Reklama była niepotrzebna. Tydzień przed pierwszą edycją konkursu „Z pieśnią do Europy” główny organizator Roman Wróbel stwierdził, że wszystkie miejsca są już sprzedane. I rzeczywiście - w piątkowe popołudnie nie było na widowni trzynieckiego Domu Dzieci i Młodzieży pustych krzeseł. Organizatorzy nie zawiedli słuchaczy. Zaserwowali im półtoragodzinny program przygotowany na profesjonalnym poziomie.

- Podobnie jak w przypadku innych naszych inicjatyw, staramy się zachęcać ludzi do poznawania się i podejmowania współpracy na styku trzech państw - powiedział po imprezie R. Wróbel. - Jesteśmy wdzięczni za okazaną nam przychylność ze strony urzędu okręgowego. Pomysł konkursu zrodził się z autentycznej potrzeby, ale przyznanie grantu przez władze okręgowe było bezpośrednim bodźcem do realizacji imprezy.

Próby młodych piosenkarzy zaczęły się o ósmej rano. Do godziny 16.00, kiedy rozpoczął się konkurs, niektórzy uczestnicy przeszli, zda-

cerze są oklaskiwani i podziwiani za to, że zawsze i wszędzie starają się dać z siebie wszystko. Reprezentują PZKO, ale także miasto Orłowę, które zresztą wspiera ich, w miarę możliwości, finansowo.

- Podziwiam talent tancerzy, prowadzących zespoły, a także rodziców, którzy rozumieją, jakim dobrodziejstwem dla ich dziecka jest praca w zespole tanecznym - mówi Radslav Mojžíšek. - Wiele razy widziałem występy „Skotniczki” i „Skotnicy” i za każdym razem byłem mile zaskoczony - precyzyjnym wykonaniem tańców, a także werwą, z jaką ci młodzi ludzie angażują się w to co robią. Mogę śmiało powiedzieć, że oba zespoły przynoszą radość nie tylko pezetkaowskiemu środowisku, ale również miastu.

Na podstawie dostarczonych materiałów opracowała WANDA KULA

Uroczysty koncert z okazji 55-lecia ruchu tanecznego w Orłowej Lutyni odbędzie się w niedzielę 30 listopada o godz. 15.00 w orłowskim Domu Kultury. W programie wystąpią zespoły „Skotniczka”, „Skotnica” oraz gościnnie zespół folklorystyczny „Devin” z Bratysławy.

■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■

Vivat Supermarket czyli Byłam w teatrze

Większości się wydaje, że krajobraz kulturalny Zaolzia to puszcza dziewicza, uchowana przed komercją, którą błędnie nazywamy kulturą zachodu. W głębi duszy widzimy dziewczyną przechadzającą się w strojach ludowych po ulicach Cieszyna, który wcale się nie zmienił.

Cały świat broni się przed komercją, przed uniformizacją kultury a my spokojnie jemy stryki i zapijamy je miodulą. Nam nic nie zagraża, bo nasza świadomość narodowa, nasza odrębność pozwoli nam przetrwać. To zdziwiające z jaką siłą trzymamy na swoich usługach tradycję, odpychając innowację z siłą jeszcze większą.

Można by mniemać, że to nasza samoświadomość. Ale ja wolę nazywać rzeczy po imieniu. To zwykłe tchórzostwo. Strach trzymający nas w kuchni, która jest bezpieczna, bo znana. Wyjście za opłotki wiąże się z ryzy-

kiem. Równie ryzykowne jest spoglądanie we własne trzewia. Więc albo trzymamy się starego, albo, omijając zagłębienie pod swoją skorupę, konsumujemy nowe, bezpieczne wytwory kultury masowej. A niektórzy umiejętnie dokleją jej metki produkcji krajowej. Jak to pięknie, że nasze dzieci śpiewają po polsku piosenki grupy Ich Troje. Nieważne, że to szmira, ważne, że po polsku i nie burzy naszego spokoju. Wolimy kupić papierowe róże w supermarkecie - bo są bez kolców.

A w naszym zaolziańskim supermarkecie kultury wszystko jest bez kolców, zapakowane w kolorowy papier. Do teatru najchętniej chodzimy na krajowe koncerty jubileuszowe lub importowane leciutkie farsy. Co prawda nic nie wnoszące w nasze życie, ale bezpieczne. Wolimy ślizgać się po powierzchni znanych, niż wejść w sam ich środek.

Podstawową zasadą rynku jest dostarcze-

nie konsumentowi dokładnie tego, czego oczekuje. I producenci dostarczają, co prawda często obniżając jakość towaru, ale jakie to ma znaczenie w obliczu uśmiechniętej, szczęśliwej buzi odbiorcy.

Tak, byłam w teatrze. Spektakl dobrze skonstruowany przez naszą narodową instytucję kultury z półtowarów produkcji zagranicznej, bez wad produkcyjnych, błyszczący. Buzie odbiorców uśmiechnięte. Wszyscy szczęśliwi odbyli swój obowiązek narodowy pójścia do teatru.

A ja pozostaję przy opinii wygłoszonej przez Tadeusza Kantora i wierzę, że sztuka nie jest po to, by zablizniać rany, ale po to by je otwierać. Trzymam kciuki za tych wszystkich, którzy poradzą sobie z autocenzurą i zaczną głośno mówić o tym, jacy jesteśmy.

HALINA SIKORA

nie R. Wróbla, całkowitą metamorfozę. Nau-

czyli się opanowywać treść i prezentować się

widowni ze swej najlepszej strony.

Jaroslava Wenigerowa, zastępca hetmana okręgu morawsko-śląskiego, doceniła żywiołowość i swadę z jaką występowali młodzi artyści. Podkreśliła też myśl przewodnią imprezy: wszyscy należymy do Europy. - Tę świadomość powinniśmy stale przekazywać dzieciom - dodała. - Pamiętajmy ponadto, że dziecku potrzebny jest sukces. Nie wszyscy staną się zawodowymi artystami, ale oklaski po udanym występie mają swoją wagę, a dzisiaj było co oklaskiwać.

Polska Szkoła Podstawowa w Trzynie 6 wysłała zaproszenia do udziału w konkursie do 25 szkół - polskich zaolziańskich podstawówek, ale też partnerskich szkół czeskich w naszym regionie oraz zaprzyjaźnionych placówek w Polsce i na Słowacji. - Zainteresowanie było duże, a czasu na przygotowanie imprezy zaledwie dwa miesiące. Podejmując decyzję, że przeprowadzimy coś w ciągu jednego dnia - bez wcześniejszych prób - wzięliśmy na siebie pewne ryzyko - mówi R. Wróbel. - Ostatecznie wszystko poszło dobrze, zawsze jednak jest co poprawiać. Moim zdaniem niezbyt udatą nam się końcówka „kropka nad i” - czyli ceremonia wręczenia nagród. Poza tym dwu uczestników nie dysponowało rzeczywistymi profesjonalnymi nagraniami, a to już na starcie trochę obniżyło ich szanse.

Do oceny młodych piosenkarzy zaproszono Janinę Ciencialę i Pawła Pilcha z trzynieckiej Podstawowej Szkoły Artystycznej oraz Petra Šiške - autora tekstów piosenek wielu czeskich wykonawców (m.in. Heleny Vondráčkové i Karla Gotta), który jest na naszym terenie znany przede wszystkim jako organizator festiwalu „Noc pełna gwiazd” i szef agencji Petarda Productions.

- Największym plusem konkursu było to, że umożliwił młodym piosenkarzom zyskać doświadczenie - powiedział naszej gazecie P. Šiška. - Organizatorom należało się brawa i za pomysł, i za jego wykonanie, w przyszłości mieliby jednak pomyśleć o utworzeniu co najmniej dwu kategorii wiekowych. Kazać jury i słuchaczom porównywać śpiew dwunastoletniej dziewczynki i osiemnastoletniej młodej damy jest nieporozumieniem.

Ciąg dalszy na str. 4

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOS

Zapraszamy ponownie do Jabłonkowa

W ubiegłym tygodniu zaprosiliśmy was do jedynego w swoim rodzaju parku w Jabłonkowie oraz na wystawę „Szkoła podstawą życia”. W związku z arboretum trzeba uzupełnić, że można tu przyjeżdżać nie tylko grupowo, lecz także na wycieczkę rodzinną. W każdym jednak razie trzeba swoją bytność w parku zgłosić przynajmniej na portierni, a jeśli wędruje się bez przewodnika – nie zbliżać się zbyt do budynku sanatorium, by nie przeszkadzać pacjentom. A leczy się tu wszelkie choroby układu oddechowego.

Do Jabłonkowa warto się jednak wybrać nawet wtedy, jeśli drzewa i krzewy nie interesują was zbyt. Zapraszamy was tym razem w szczególne miejsce: współczesność przeplata się tu z historią naszego regionu, z poezją i muzyką. Traficie tam bez trudu, gdy pójdziecie od rynku prawą stroną drogi do pierwszej przecznicy (wiodącej w stronę Białej). Tu, w małej kamieniczce na rogu, zobaczycie na szybie wystawowej napis: Izba Adama Sikory.

W małym sklepiku powita was serdecznie prawniczka naszego poety ludowego, który znany jest jako autor pieśni, zwanych kantyczkami. Pisał on jednak nie tylko pieśni religijne, lecz także wiersze i utwory patriotyczne. Z zawodu był tkaczem, i jak później opowiadał jego syn Ludwik, przy pracy przychodziły mu do głowy słowa, które zapisywał późnym wieczorem i w niedzielę. Pisał bardzo dużo, niestety wiele rękopisów zniszczył pożar domu Sikorów w roku 1890. Fotokopie tych, które ocalały pokaże wam Pani

Anna. Oryginały, niestety, znalazły się w pełnym przypadku w nieodpowiedzialnych rękach.

Jabłonkowski poeta, Adam Sikora urodził się 14 grudnia 1819 roku, zmarł zaś dokładnie w 52. rocznicę swoich urodzin – 14. 12. 1871.

W izbie – sklepiku znajdziecie oprócz pamiątek o poecie także całkiem współczesne widokówki, drobne upominki, kasety i płyty z nagraniami naszych zespołów (np. Góroli), a także piękne kalendarze z obrazkami jabłonkowskiego rodaka, malarza Antoniego Szpyrca.

Przeczytajcie jeszcze wiersz, który wydrukowano w „Gwiazdce Cieszyńskiej” dnia 25. 8. 1866:

Do ułanów

Ułanie, ułanie, polski kawalerze,
Będziemy wojować za Ojczyznę szczerze.
Choćbyśmy ponieśli na swym ciele blizny,
Nie będziemy się bać, bo to dla Ojczyzny.
Lepiej jest na wojnie polegnąć wojakiem,
Niż w domu za piecem umierać biedakiem.
Żywo, chłopcy, żywo, z tą nadzieją w Pana
Że nam pomoc jego będzie niebios dana.
Niechaj będzie za to Najwyższemu chwala,
Że nam takich chłopców Polska wychowała,
Którzy ofiarują za Ojczyznę zdrowie
I swoją krew wylać są na pogotowie.
Niechaj żyje Polska, tudzież jej rodacy,
Niechaj się z nią cieszą i nasi Ślacy!

ADAM SIKORA



Uwaga! Minikonkurs!

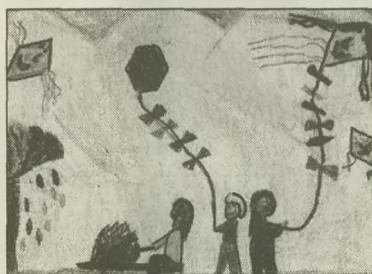
Zdjęcie z ulotki zapraszającej na jabłonkowską wystawę „Szkoła podstawą życia” przedstawia którąś z polskich szkół. Którą? Oto zadanie dla was. Pytajcie dziadków, starszych nauczycieli itp. Napiszcie do nas na karcie pocztowej, w której miejscowości znajdowała się lub jeszcze znajduje ta szkoła. Czasu macie 2 tygodnie, a nagroda czeka. Powodzenia w tym iście detektywistycznym konkursie życzy

LITERKA

✧ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✧ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✧ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✧ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✧

Latawce i ziemniaki

Na początku listopada w naszej szkole obchodziliśmy Dzień Latawca i Pieczonego Ziemniaka. Była bardzo ładna pogoda, więc po lekcjach poszliśmy na Gróńczek. Po przyjeździe na miejsce wypakowaliśmy nasze oryginalne latawce i poszliśmy na niedaleką górkę. Choć nie wiał zbyt mocny wiatr, latawce latały świetnie. Najwyżej pofrunęły latawce Darii, Dominika i plamisty Julii. Później rozpaliliśmy ognisko. Z początku się nie udawało, ale potem wilgotne drewno zapaliło się i opie-



kaliśmy parówki. Nastąpiła zabawa w rycerzy, a potem szukanie skarbu. Skarb w postaci bananów w czekoladzie odnalazł Daniel. Po rozdaniu skarbu zjedliśmy jeszcze pieczone ziemniaki. Wszyscy byliśmy zmęczeni, więc chłopcy zagasili ognisko i wróciliśmy do szkoły. Spędziliśmy ładny i przyjemny dzień w miejscu z przepięknym widokiem na okolicę.

WERONIKA GROCHOL,
PSP KOSZARZYSKA, KL. 5



Do listu dołączone były dwa ładne rysunki, niestety nie podpisane. Stąd prośba do wszystkich miłych korespondentów: nie zapominajcie podpisywać swoich listów i rysunków! Nawet jeśli list i rysunek jest tego samego autora, każda kartka powinna być podpisana.

Adoptowaliśmy pumę...

...donoszą nam PIĄTOKLASIŚCI Z KARWYNY FRYSZTATU. Pojechali ją pewnego dnia odwiedzić i tak o tym piszą:

Wycieczka była ciekawa, jechaliśmy najpierw pociągiem, później trolejbusem. Wstęp do ZOO mieliśmy darmowy, ponieważ nasza szkoła ma w adopcji pumę. Na wykładzie o zwierzętach drapieżnych dowiedzieliśmy się, co mają wspólnego, czym się różnią, na jakie grupy się

dzieli, jak polują. Po wykładzie oprowadzono nas po ZOO, ale pokazano nam tylko zwierzęta drapieżne. Resztę pawilonów obezliśmy sami. Największe wrażenie zrobiły na mnie żyrafa, niedźwiedzie i hipopotamy – zobaczyliśmy nawet 3-miesięcznego hipopotamka! – pisze BEATA KOŁATEK.

Po posiłku zobaczyliśmy na przykład rozbudowany pawilon dla słoń za 70 milionów koron. Zostaną tam umieszczone 3 słońce – samiec i dwie samice – dodał PIOTR MOSER.

Bardzo interesujące było na przykład karmienie niedźwiedzi. Niedźwiedzie uchały były dwa: leń i starający się. Ten, co się starał coś zjeść, łapał tylko rogale, a leń dostał rybę, co było niesprawiedliwe. Miś polarny jadł ziemniaki i jabłka. Ciekawe, że nie jadł ryby. Niedźwiedź brunat-

ny, który żyje w Europie jadł rogaliki i jabłka. Na koniec doszliśmy ku klatce, gdzie przed laty mieszkał największy z niedźwiedzi – kodiak. Teraz znajdowała się tam nasza adoptowana puma. Ciężko było ją zobaczyć, odnaleźliśmy ją po blyszczących „nocnych” oczach – najbardziej szczegółowo i najciekawiej opisał wycieczkę JAKUB ŠAFRÁNEK, który dodał na koniec podziękowanie dla pani Bednarz za przygotowanie wycieczki oraz za pomoc mamusiom, które z dziećmi jechały.

A my prosimy o wiadomości, jak to się adoptuje dzikie zwierzę? Czy na jego wychowanie zbiera się w szkole pieniądze? A może przywozi się mu posiłki? Można takiemu adoptowanemu drapieżnikowi nadać imię, jakie się przybranym „rodzicom” podoba? GŁOSIK

Kolumnę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín.
Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

NOWY KONKURS NOWYM PRZEBOJEM?

Premiera nie zawiodła

Dokończenie ze str. 3

Niektóre dzisiejsze zawodniczki mogą od razu nagrywać płytę - widać, że to już doświadczone wokalistki. Dlatego jakkolwiek werdykt jury będzie zawsze trochę niesprawiedliwy.

Szef Jury zwrócił też uwagę na dobór repertuaru. - Przygotowując wychowanka do konkursu trzeba zwracać uwagę zarówno na jego możliwości głosowe, jak i na upodobania. Mammy rok 2003 i piękne piosenki z lat 60. i 70. niekoniecznie muszą odpowiadać młodzieżowej wykonawczy.



▲ Zawodniczka z numerem startowym 19, Veronika Pawlasowa, uzyskała najwyższą ocenę jury i główną nagrodę.



▲ Monika Juchna, numer startowy 16, zauroczyła piosenką „Eternal Flame” i zdobyła nagrodę publiczności.

- Wszystkie dzieci, które startowały w konkursie zastępują na duże uznanie - stwierdziła J. Wenigerowa. - Takie współzawodnictwo ma znaczenie wychowawcze. Niezależnie od tego czy uczestnik wygra, czy nie, uczy się odwagi, zwalczania tremy, ale też umiejętności przyjęcia porażki i analizowania własnych błędów. Uczy się też, że nie wystarcza wrodzony talent, a na sukces trzeba zapracować.

Na pytanie o wsparcie dla następnych edycji konkursu J. Wenigerowa odpowiedziała, że widzi bardzo wielką szansę na uzyskanie kolejnego grantu, i wierzy, że w Trzynie powstanie dzięki temu nowa tradycja. DANUTA BRANNA

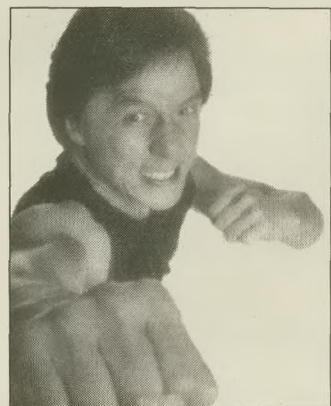


▲ Przed ogłoszeniem werdyktu na scenie pojawili się szef jury Petr Šiška oraz goście imprezy: przewodniczący bielskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Wojciech Dębowski, konsul Grażyna Kostrusiak z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie oraz wicehetman okręgu morawsko-śląskiego Jaroslava Wenigerowa. Fot: DANUTA BRANNA

► Na 23 wykonawców pięciu zdecydowało się wykonywać piosenki angielskie w oryginalnej wersji językowej. Na zdjęciu Krystyna Škrabal i pełne ekspresji wykonanie „Only Tonight”.



PLOTKI



Wesoły Chińczyk w Hollywood

Filmy z Jackie Chanem najpierw podbiły widzów w Azji, a potem stały się popularne w USA i na całym świecie.

Mówi się nawet, że Jackie Chan to „drugi Bruce Lee”. Jednak dwóch wielkich gwiazdorów filmów kung-fu i - szerzej - filmów akcji z użyciem wschodnich sztuk walki, łączy podobieństwo tylko powierzchowne. Są - bo Bruce Lee wciąż żyje na ekranie - mistrzami kung-fu, są Chińczykami, którzy zrobili karierę w USA w przemyśle filmowym...

Ich filmy znacznie się jednak różnią. Bruce był mistrzem mrocznym - krwawym mścicielem, zabójcą i dzikim wojownikiem. Łamanie kości, zadawanie śmierci były w jego filmach przeżającym rytuałem. Jackie natomiast reprezentuje jaśniejszą stronę rzeczywistości. Używa swych wspaniałych umiejętności, żeby unieszkodliwić, a nie zabić, często jest stróżem prawa lub tylko biednym, małym Chińczykiem, który zmuszony jest do obrony przed większymi z reguły i okrutnymi napastnikami. Nie jest herosem. Od początku postawił na humor i większość jego filmów, szczególnie z lat 90., kiedy to udało mu się odnieść w Stanach Zjednoczonych naprawdę wielki sukces, to komedie sensacyjne, często okraszone romantycznym wątkiem. Poważnie traktuje w nich tylko mistrzowski poziom walk, a jak to jest trudne i jakimi kontuzjami okupione, najlepiej pokazują sekwencje z realizacji poszczególnych, często nieudanych ujęć - już właściwie po napisie „The End”. Są one równie interesujące, co sam film. (k)

PRZEZ CAŁY OKRES CIĄŻY POZOSTAWAJ POD REGULARNĄ OPIEKĄ LEKARSKĄ

Gdy chcesz urodzić zdrowe dziecko...

Jeżeli w twoim dotychczasowym odżywianiu nie brakowało warzyw, owoców, ryb, serów oraz mleka, nie ma potrzeby, aby w ciąży cokolwiek zmieniać.

Z produktów tych rozwijający się organizm dziecka czerpie niezbędne składniki budulcowe (białko, żelazo, witaminy oraz biopierwiastki), i to w wystarczających ilościach. Nie musisz więc od początku objadać się za dwoje.

Unikaj solonych orzeszków

W pierwszych 12 tygodniach ciąży bardzo ważna jest odpowiednia ilość kwasu foliowego w organizmie kobiety (0,4 mg dziennie), co znacznie zmniejsza ryzyko urodzenia dziecka z wadą cewy nerwowej (rozszerzenie kręgosłupa). Preparat ten powinien zapisać lekarz. Dodatkowo w diecie przyszłej matki nie może zabraknąć zielonych warzyw liściowych (kapusta, szpinak), orzechów oraz roślin strączkowych.

Jak dużo powinna jeść kobieta w ciąży? W umiarkowanych ilościach, ponieważ zapotrzebowanie energetyczne wzrasta tylko o 200-400 kcal (norma to 1800-2000 kcal). Pięć posiłków dziennie w zupełności powinno wystarczyć. Jeśli jednak pojawia się głód, najlepiej sięgnąć po świeże i suszone owoce, pieczywo tostowe lub herbatniki. Unikać należy solonych orzeszków oraz innych słonych „przeżytek”, bo utrudniają utrzymanie w normie spożycie soli. Jej nadmiar jest niewskazany, ponieważ prowadzić może do niebezpiecznego w czasie porodu podwyższenia ciśnienia krwi.

Wystarczą trzy małe jogurty

Dzienna norma spożycia wapnia wynosi tyle, ile dostarcza go 600 ml mleka lub 3 małe jogurty, lub 7,5

dag żółtego sera. Dopiero w drugiej połowie ciąży zapotrzebowanie na wapń wzrasta. Jego źródłem, oprócz przetworów mlecznych, są migdały, orzechy, figi, groch, fasola i czekolada.

Dla zdrowia matki i dziecka niezbędna jest właściwa ilość żelaza. Dzielne zapotrzebowanie na nie wynosi 13-15 mg. Tyle znajduje się np. w 15 dag pestek z dyni. Żelazo uczestniczy m.in. w produkcji czerwonych ciałek krwi i zaopatrzeniu komórek w tlen. Jego źródłem są mięso, owoce morza, jajka, pełnoziarniste pieczywo, orzechy. Jeśli badania wykazują nieprawidłową strukturę krwi - co często zdarza się w ciąży - można, oprócz preparatów zaleconych przez lekarza, codziennie pić filiżankę naturalnego barszczu buraczanego: do kamiennego garnka włożyć kilo obranych buraków, dodać kromkę suchego czarnego chleba oraz 2 ząbki czosnku. Zalać letnią przegotowaną osoloną wodą nakryć gazą i odstawić na 10 dni w ciepłe miejsce. Przecedzony barszcz należy trzymać w lodówce.

Trzy owoce kiwi lub...

Dla wzmocnienia układu odpornościowego organizm potrzebuje 90 mg witaminy C dziennie. Tej ilości witaminy dostarczają 3 owoce kiwi, 3 cytryny, 2,5 pomarańcze, 3 pomidory, 50 dag gotowanych ziemniaków, 20 dag kiszonej kapusty.

Nie można też zapomnieć o witaminie A, której potrzeba 1259 µg. Sok z 2 marchewek z kroplą oliwy pokryje zapotrzebowanie na półtora dnia. Tyle samo witaminy A ma 10 dag suszonego szpinaku, dyni, 4-5 pomidorów, 15 dag brokułów. Jej źródłem są żółte, zielone, czerwone warzywa i owoce.



Dla prawidłowej pracy układu trawiennego potrzebna jest grupa witamin B. Znajdują się w otrębach pszennych, kiełkach, drożdżach piwnych, pestkach słonecznika. Jeśli spożywane są w postaci naturalnej, nie należy się obawiać przedawkowania witaminy. Organizm pozbędzie się jej bez trudu. (PD)

■ RADA

Obrazy i zdjęcia

Ramy i ramki drewniane przecieraj miękką szmatką i odrobina mleczka do czyszczenia mebli. Plastikowe i metalowe wystarczy przetrzeć uniwersalnym płynem do mycia lub denaturatem. W ramy pozłacane wcierać gorącą terpentynę, a następnie wyczyścić je wodą z octem (3 łyżki octu na pół litra zimnej wody), osuszyć i wypolerować suchą miękką szmatką. Skutecznym sposobem na odświeżenie złotych ramek jest także przetarcie ich pianą z białka, do której w trakcie ubijania dodaje się 2-3 krople benzyny ekstrakcyjnej.

Szkło zabezpieczające obraz lub zdjęcie przecieraj miękką szmatką nie pozostawiającą włosków, skropioną denaturatem lub octem, i wycieraj do sucha. Nie myj szkła wodą, aby nie przedostała się pod ramę i nie uszkodziła obrazu lub zdjęcia.

Zawilgocony obraz, zdjęcie lub rysunek umieścić pomiędzy kilkoma kawałkami białej bibuły i obciążyć suchą czystą deską oraz grubymi książkami. Zmieniać bibułę kilkakrotnie.

Zawieszanie obrazów - W pun-

kcie, w którym chcesz wbić gwóźdź, przyklej na krzyż dwa kawałki taśmy klejącej. Zapobiegnie to odpadaniu farby i tynku podczas wbijania gwoździ. Najlepiej jednak zawieszać obrazy na kołczkach.

Obraz będzie wisiał prosto, jeśli środek zaczepu oblepisz taśmą dwustronnie klejącą, zapobiegającą ześlizgiwaniu. Możesz także do „pleców” ramki przykleić 2-3 małe prostokątne drobnoziarniste papieru ściernego. (PD)

■ NOTES KOSMETYCZNY

Kilka minut dla urody

Czym nakładać na twarz korektor?

Do nakładania stosuje się gąbkę lateksową, które równomiernie rozprowadzają podkład na twarzy. W miejscach, które wymagają większej dokładności, najlepiej sprawdzą się nasze... palce. Np. jeśli chcemy nałożyć podkład wokół oczu, nabieramy odrobinę preparatu na opuszek

palca wskazującego i środkowego i wkładamy go na powieki. Pod wpływem ciepła naszego palca podkład nagrzewa się i osiada cieniutką warstewką, nie tworząc wokół oczu grubej maski. Korektor, jeśli stosujemy go do zatuszowania małych pryszczy, najdokładniej nałożymy pacyczkiem higienicznym.

Co to jest kompres japoński?

To świetny sposób na jesienne zmęczenie i apatię. Ręcznik moczymy w zimnej wodzie, siadamy wygodnie na kanapie i na kilka minut nakładamy kompres na kark. Niska temperatura poprawia ukrwienie tkanek i likwiduje zastoje limfy, działa jak zastrzyk energii. Uczucie zmęczenia szybko mija.

Dlaczego mamy podkrążone oczy?

Cienie pod oczami u części osób

są po prostu dziedziczne. Jeśli występują od czasu do czasu, to jako efekt niehigienicznego trybu życia: kiedy jesteśmy zmęczeni, niewyspani, przebywamy w zadymionych pomieszczeniach. Pod wpływem tych czynników krążenie krwi jest spowolnione, a delikatne naczynka włosowate zaczynają pękać i prześwitwać przez delikatny naskórek. Krążenie krwi możemy pobudzić, stosując kremy rozjaśniające pod oczy, a podkrążone oczy ukryjemy pod korektorem.

Kiedy nie można stosować depilacji laserowej?

Zabiegi nie wykonuje się po lecie, ponieważ na opalonej skórze mogą być widoczne ślady po działaniu lasera. Jest wykluczony dla osób cierpiących na cukrzycę, padaczkę i osłabionych po chorobie, a także kobiet w ciąży. Kilka miesięcy wcześniej należy odstawić leki fotouczulające. (k)

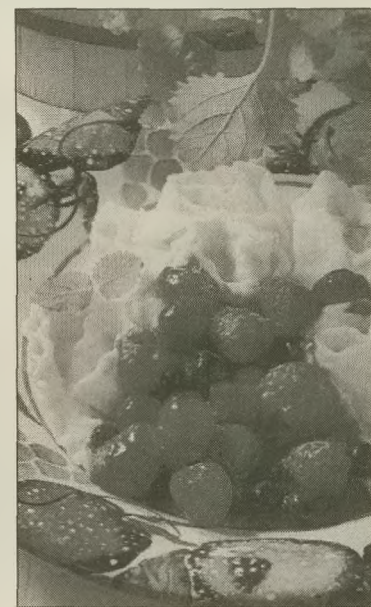
■ SMACZNEGO

Makaron z owocami

Składniki (dla 4 osób): 400 g makaronu wstążki; po 200 g malin, wiśni lub czereśni (z puszek), 3 żółtka; szklanka mleka; cukier waniliowy; 4 łyżki cukru; sok z cytryny; listki melisy (niekonieczne).

Przygotowanie: Żółtka utrzeć z 2 łyżkami cukru. Mleko zagotować z połową cukru waniliowego. Zalać nim żółtka i cały czas mieszając, mocno podgrzewać (nie gotować), aż masa zgęstnieje. Sos schłodzić. - Owoce opłukać, osączyć. Wiśnie wydrylować. Pozostały cukier i cukier waniliowy rozpuścić z 3 łyżkami wody. Połączyć z owocami. Gotować 2-3 minuty. Doprawić sokiem z cytryny. Zostawić do ostygnięcia pod przykryciem. - Makaron ugotować. Przebrać zimną wodą. Ostudzić. Rozłożyć na talerze. Polać waniliowym sosem. Podawać z owocami, przybrany listkami melisy.

Porcja: 496 kcal. **Przygotowanie:** 15 minut. **Gotowanie:** 3 minuty. (k)



Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

DOROTA KUBIEŃ

To już osobiwsza, kontrreformacyjna historia, która za przyczynieniem jezuitów mogłaby uchodzić za rzecz wyjętą z „Gesta Romanorum” albo i ze zbiorów budujących lub odstręczających przykładów i przypowieści głoszonych ongi przez kaznodziejów maluczkim wier-nym. Barok zresztą, jego szczególny nastrój... Przynosimy go ostatnio z zachodu a nie znajdujemy w domu... Temat nie zauważony nigdy przez autorów różnych „Graj, Cyganie... czyli Dziewczyn znad Olzy”; gdyby owi autorzy poszperali w dziejach, posiadalibyśmy jeszcze jedną doszczętnie zaczytaną książczynę o straszliwej zbrojczyńi i wszechmocy jezuitów niwelujących teren konnymi oddziałami.

Niewiasta-zbrojnik to rzadka tematyka i dowodne wzbogacenie problematyki beskidzkiego zbrojnictwa.

„Věstník Matice Opavské, 1893” opowiedział, jak to «w roku 1676 jezuitom udało się nawrócić kobietę szczególnie zawziętą. Ubierała się po męsku i żyła wśród zbrojników, w owym rzemiośle zaś osiągnęła tak wielką perfekcję, iż znakomicie zdała egzamin zbrojniczy. Następnie wspięła się na najwyższą jodłę, ścięła jej wierzchołek, a stojąc w górze i zwracając się na wszystkie strony świata wołała: „Nie boję się żadnych narzędzi męki: ani miecza, ani koła, ani kleszczy, ani

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(11)

nych. Bo też to było ryzyko i dla skrytych myśli ludzkich czy nawet sumień. Lub też folklor był bezwyznaniowy i nie tykał podsyconych fanatyzmów?

Nasza romantyczna postać kobieca bliżej się określi i uzyska nazwisko z imieniem, kiedy przejrzymy cieszyńskie zapiski gardłowe ze wspomnianego roku 1676. Działo się to bodaj na górze przykoszarowej, na tzw. Górze Szubienic (Galgengeru) w Cieszynie dnia 19 czerwca. Uczestnicy rozprawy wysłuchali takiej mniej więcej oracji: „My, Wójt i Prawo książęcego miasta Cieszyńska wiadomo czynimy każdemu, zwłaszcza że konieczność nas zmusza, że niżej wymienieni zbrojnicy, którzy w naszym Księstwie Cieszyńskim i ziemiach sąsiednich ludzi wyższego i niższego stanu w ich mieszkaniach nocną porą napadali, nieludsko męczyli, rabowali, niektórych też mordowali, czarami niszczyli ludzi i bydło, wznęcali pożary...”

Dawny, nieco drastyczny motyw jarmarczny, umieszczony oto konkretnie w dziejach, uzyskuje bardziej ludzkie wymiary, ba, kwestionuje wspomnianą historyjkę jezuicką w jej niektórych szczegółach. (cdn.)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 27 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.45 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.05 Rodzina Połanieckich (s.)
11.25 Gineą światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.40 Podróż za jeden uśmiech (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Wypredzić chorobę (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.35 Program edukacyjny
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Tequila i Bonetti w Rzymie (s.)
21.20 Sprawa dla reportera (pr. publicystyczny)
21.55 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.45 Szerokie tory (rep.)
23.15 Monitor Wiadomości
23.30 Biznes raport (mag.)
23.40 Pegaz (mag.)
0.10 Niedziela pewnego małżeństwa w mieście przemysłowym średniej wielkości (film pol.)
0.55 Cztery kąty z wyobraźnią (magazyn)
1.15 Król tulipanów (film ang.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)

7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.15 Przystanek praca (mag.)
10.25 Pamiętajmy o Osieckiej... (koncert)
11.20 Ile jest życia (s.)
12.15 Kabaretowe kawałki (pr. rozrywkowy)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Historia Ziemi (s. dok.)
15.55 Panorama
16.05 II runda Pucharu UEFA (mecz Groclin Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski - Manchester City)
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Puchar UEFA (mecz Wisła Kraków - Valerenga IF Oslo)
22.10 Panorama
22.30 Sport telegram
22.50 Pod znakiem Koziorożca (film australijski)
0.30 Ogród sztuk (mag.)
0.55 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn historyczny, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Sami o sobie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Gorący temat, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Wybawca (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Herkules (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.30 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.50 Transformery (s. anim.), 15.15 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Eksperyment Jasnowidz (mag.), 22.40 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Erotyczne zwierzenia (s.), 1.05 Miłosne sekrety (s.), 1.35 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

PIĄTEK 28 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.15 Przygody pana Michała (s.)
10.45 Uważaj, niebezpieczeństwo (magazyn)
11.00 Święte drogi Indii (film dok.)
11.30 Festiwal Trzech Kultur (rep.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Wielkie sprzątanie (mag.)
12.45 Szklane serce (film niem.)
14.20 Africa proconsularis (rep.)
14.35 Para w Polskę (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.35 Bez etatu (mag.)
16.00 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)

16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (rep.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Randka w ciemno (quiz)
18.45 Jaka to melodia? (quiz)
19.15 Przygody kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Zawody PŚ w skokach narciarskich w Kuusamo (sport)
22.00 Szybszy od błyskawicy (film Hong-Kongu)
23.55 Monitor Wiadomości
0.15 Biznes raport (mag.)
0.20 Nekrolog (film USA)
2.10 Nieustraszony (s.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Plecak pełen przygód (s.)
7.35 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Święta wojna (s.)
10.55 Zraniona duma (s.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.25 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
14.50 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.30 Złotopolscy (s.)
17.30 Wydarzenia (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Ślzący i warszawiacy (pr. rozrywkowy)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.15 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.45 Paris Trout (film USA)
1.30 Oddając ci hołd (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędny weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (rep.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Smart Jazzpol Festival, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Bank twój partner, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Handlarze ludzkimi organami (film dok.), 23.55 Spowiedź mordercy (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.15 Niezakończona reklama (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Czego się boją facci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.50 Fala zbrodni (s.), 22.50 Cień anioła (s.), 23.50 Informacje, 0.00 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Miłość aż po grób (film erot.), 2.35 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 27 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Europa dziś
5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z S. Vega
10.00 Ostatnia impreza (film USA)
11.35 Spojrzenia na świat z nieba (film dok.)
11.45 Feralne chwile (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Zguby (s. dok.)
14.15 Przewczesne zgony (s. dok.)
15.10 Bajka (dla dzieci)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt (teleturniej)
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Historia bez końca (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.50 Sport
20.00 Fabio Montale (film franc.)
21.55 Spowiedź (film dok.)
22.15 Bez ogródek
22.45 Wydarzenia, komentarze
23.15 Prognoza pogody
23.17 Sport
23.25 Wydarzenia europejskie
23.35 U nas w Europie
0.00 Ludzie burmistrza V (s.)
0.25 Obiektyw
0.55 Piękne zguby (talk show)
1.30 Współczesne czeskie wzornictwo
3.55 Europa dzisiaj
4.20 „Poprask” (mag.).

■ TVC 2:

5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)
5.45 Wiadomości ekonomiczne

5.55 Czarne owce (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Salon (mag.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Planety (s. dok.)
12.40 Meduza (pr. muz.)
13.10 Pieśń dla Rudolfa III (s.)
14.50 Na tropie
15.15 Piękne zguby (talk show)
15.45 Co mogę dla siebie zrobić (magazyn)
15.50 Klucz (mag.)
16.20 Popularna mechanika dla dzieci (serial dok.)
16.45 Popularis (mag.)
17.15 Rozglądaj się, człowieku
17.35 Skarby świata (s. dok.)
17.50 FK Teplice – Feyenoord Rotterdam
20.00 Markiz Gero – postrach ludu śląskiego (film dok.)
20.55 My i oni (mag.)
21.20 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.30 Wydarzenia w świecie
21.45 Klub Filmowy – Gwiazdy Wielkiego wozu (film włoski)
23.20 Pas a deux (film anim.)
23.30 Kwintet Academia (film dok.)
0.05 Na przekór losu - P. Raichl (film dok.)
1.00 Pretenders: Isle of View (koncert)
1.55 Za Shakesparem z M. Hilskim (serial)
2.10 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Zakazane sny (film włoski), 11.05 Lekcje gotowania, 11.40 Knots Landig (s.), 12.35 Prawo do miłości (s.), 13.20 Niewiarygodne przygody (s.), 13.50 Gwiezdna brama III (s.), 14.45 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.35 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.05 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości,

sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kocioł (talk show), 22.40 Gdzie orły nie latają (film USA), 1.30 Helicops (s.), 2.50 Kocioł (talk show), 3.55 Z szuflady rozrywki, 4.10 Doktor ze wsi (s.), 4.55 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namiętność (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.40 Wypadek (film USA), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.00 Beverly Hills 90210 (s.), 14.55 Kojak (s.), 15.55 Levski Sofia – SK Slavia Praga (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dynastia Nowaków (s.), 20.55 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.00 Ciernie (talk show), 22.50 Wspomnienia na morderstwo (film USA), 0.30 Na temat! (mag.), 0.40 Edel i Starckowa II (s.), 1.35 Sauna (talk show).

PIĄTEK 28 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek (mag.)
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Fabio Montale (film franc.)
11.45 Film o filmie: Szkoła stewardes
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.05 Bajka (dla dzieci)
14.05 Przygody kryminalistyki (s.)
15.00 Nasza wieś (mag.)
15.20 Muzyka dęta
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga wzwyż (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr.

rozryw.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
20.00 Willow (film USA)
22.15 Wydarzenia, komentarze
22.28 Prognozy pogody
22.28 Bramki, punkty, sekundy
22.35 Dalziel i Pascoe VI (s. ang.)
0.15 Morderczy kłon (film niem.)
1.50 Droga wzwyż (s.)
2.35 Portrety z nut (pr. muz.)
3.10 Moda - Ekstrawagancja
3.35 Skarby świata (s. dok.)
3.50 Blues ze Starej Piekarni (pr. muzyczny)
4.35 Magazyn F.

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji (mag.)
5.50 Posiedzenie z J. Burianem
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.10 Paraolimpijski magazyn
12.40 Zwierzęce sieroty (s. dok.)
13.05 Popularis
13.35 Labirynt (teleturniej)
14.05 Game Page (mag.)
14.20 Tajemnicza przyroda (s. dok.)
14.50 Chcąc mnie?
15.05 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.25 Ludzie burmistrza V (s.)
15.45 Wydarzenia europejskie
15.55 U nas w Europie
16.25 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)
17.00 Wspaniałe obrazy (s. dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakesparem z M. Hilskim (serial)
20.00 Pop-music (film dok.)
20.50 Herbata dla trzeciego (mag.)
21.20 Wydarzenia w świecie
22.10 Czeska sonda

22.25 Starty (film dok.)
22.45 Frank Zappa: Należy humor do muzyki?
23.50 Na pływalni z S. Vega
0.15 Feralne chwile
0.30 Pop-music (s.)
1.20 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Tankowiec (film niem.), 11.15 Lekcje gotowania, 11.50 Stefania (s.), 12.45 Prawo do miłości (s.), 13.30 Niewiarygodne przygody (s.), 14.00 Gwiezdna brama (s.), 14.50 Kachorra (s.), 15.45 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz z regionu, 17.20 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Chilli, seks i samba (film USA), 22.20 „Prásk!” (talk show), 22.55 Puszek (erot. talk show), 23.40 Halloween H20 (film USA), 1.40 „Prásk!” (talk show), 2.10 Zaloty, 2.35 Rady ptaka Loskutaka, 3.30 Doktor ze wsi (s.), 4.20 Do-Re-Mi (pr. muzyczny).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namiętność (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.45 Prima jazda, 11.50 Kopciuszek (film czes.), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.55 Beverly Hills 90210 (s.), 14.50 Kojak (s.), 15.50 Ojciec Schwarza (s.), 16.50 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Julie Lescaut (s.), 21.50 Telebazar (pr. rozryw.), 22.45 Losowanie loterii Euromiliony, 22.55 Ludzka tarcza (film USA), 0.40 Na temat! (pr. public.), 0.50 NHL Power Week, 1.25 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.20 Caruso show (pr. rozrywkowy).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna

Dnia 28 listopada 2003 obchodzi jubileusz 80-lecia urodzin

pan HIERONIM MAZUREK

z Wierzniowic. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego do dalszych lat życzą Nierychlowie i Balcarkowie. RK-227

„Jesienne liście na groby lecą,
znice pamięci najbliższym świecą...”

Dnia 26. 11. 2003 upłynęła 12. rocznica bolesnej rozłąki z naszym Drogim

śp. JÓZEFEM BLATONIEM

z Piotrowic. Tym, którzy razem z nami poświecą Mu chwilę wspomnień, dziękują najbliżsi. RK-231



„Jak skromnie żyłaś, tak cicho odeszłaś, lecz w naszych sercach żyjesz nadal”.

Dzisiaj mija 1. rocznica, gdy odeszła od nas na zawsze Kochana

śp. ANNA KLUZ

z Mostów k. Jabłonkowa. O chwilę wspomnień prosi zasmucona rodzina. AD-260

■ teatr

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: „Neznákovy přihody” (27, godz. 10.00).

■ kina

KARWINA – Centrum: Poszukuje się Nemo (27, 28, godz. 15.30), Matrix Revolutions (27, 28, godz. 17.30, 20.00), Reflex: Snowboardzista (27, 28, godz. 17.00), Kill Bill (27, 28, godz. 20.00), Ex: Żelary (27, 28, godz. 19.00), **CZ. CIESZYN – Central:** Do diabła z mitością (28, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Żelary (27, godz. 17.30, 28, godz. 20.00), American Pie: Wesele (28, godz. 17.30), **Klub Filmowy:** Życie w marzeniach (27, godz. 20.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”.

▲ **WIELKA GALERIA:** do 30. 11. wystawa Antonína Gavlasa „Tajemnica światła”. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul. Dębicka 14:** do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskiem”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004

Serdeczne podziękowania składamy wszystkim licznie zebranym: rodzinie, sąsiadom, byłym współpracownikom, przebiterom zboru bystrzyckiego za udział w pogrzebie

śp. JANA KONDERLI

Szczególne podziękowania składamy ks. bp. Niedobowi, ks. Szpakowi, ks. Molinowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz p. Józkowi Podoli, p. Marcie Veit i chórowi za piękne obrzędy swoim śpiewem. Serdecznie dziękuje wdowa z rodziny. AD-268



„Jak różne są rzeczy ukryte w króciutkim wyrazie: żal...”

A. Słonimski

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że dnia 22. 11. 2003 zmarła w wieku 90 lat naszą Najdroższą

śp. JUSTYNA KREMER

emerytowana dyrektorka przedszkola we Frysztać. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 28. 11. 2003 o godz. 14.00 z kościoła parafialnego w Karwinie Frysztać. Zasmucona rodzina. Autobus od kościoła na cmentarz zapewniony. RK-230

„Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkola podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwinia Frysztać: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-nie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, Karwinia, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadra Sętki i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwinia: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubiczki.

■ zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-pia: 10-17, so-nie: 10-16.

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regea 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obie kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

CZ. CIESZYN – Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza 27. 11. o godz. 15.00 do salki Kongresu Polaków na inauguracyjne spotkanie z cyklu Spotkań Młodych Amatorów Fotografii. Program: aparat fotograficzny, obróbka fotografii czarno-białej. Zgłoszenia: ztf@seznam.cz

PODLESIE – MK PZKO zaprasza dziś, 27. 11., o godz. 17.00 do salki PZKO na „Jesienne spotkanie”. Program: 90. rocznica urodzin A. Wawrosza, występ TL Bajka pt. „Pionki”.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 27. 11. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuśka 2.

WĘDRYŃIA – MK PZKO zaprasza 30. 11. o godz. 15.00 do Czytelni na spotkanie sprawozdawcze.

Program: spotkanie z „Mikołajem”, występ dzieci z przedszkola i młodzieży szkolnej.

BOGUMIN – zarząd MK PZKO i Klub Kobiet zapraszają 1. 12. o godz. 15.00 na „Spotkanie z Mikołajem” do Domu PZKO. Należy przynieść prezenty w cenie do 30 Kc.

PTTS „BŚ” – zaprasza 2. 12. na wycieczkę na Czanorę. Odjazd z Cz. Cieszyna pociągami o godz. 7.20 do Bystrzycy.

TRADYCYJNY KONCERT

ADWENTOW – Towarzystwo Ewangelickie w RC serdecznie zaprasza 30. 11. o godz. 16.00 do kościoła ewangel. A. W. w Cz. Cieszynie Na Niwach.

Program: Chór Mieszany oraz Młodzieżowy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Kościoła Jezusowego na Wyższej Bramie, Chór Akademicki Harmonia Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, Chór Canticum Novum, Edward Kaleta – organy, Karol Suszka – recytacja poezji religijnej.

Domy rodzinne

1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność.

Cena do uzgodnienia.

2. Dom rodzinny w Gutach z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Zniżka! 1,6 mln Kč.

3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.

Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyciu Tarasie w zabudowie szeregowej, oddzielony zielenią od drogi, 3 piętra, garaż, częściowo podpiwniczony, okna z tworzywa sztucznego od 1999 r. Dom w użyciu od 1972 r.

Cena do negocjacji - 2,2 mln Kč.

5. Dom rodzinny w Trzyciu Dolnej Lesnej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.

6. Dom rodzinny w Czeskim Cieszynie, ul. Jablunkovská, II kondygnacja. Woda, gaz, elektryczność. Odpowiedni do zamieszkania lub działalności gospodarczej.

Cena do uzgodnienia.

7. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie, ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż – sprzedaż
Garaż w Trzyciu 1 własnościowy, murowany o powierzchni 32 m². Cena do uzgodnienia.

Oferujemy biura do wynajęcia przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie, 1. piętro.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy do wynajęcia magazyny w Trzarnowicach o powierzchni 1 100 m².

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanisławice, Żuków Górny, Trzarnowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż
Oferujemy mieszkanie 4+1 w Karwinie, ul. Okružní. W spokojnym miejscu, z dobrym dojazdem do centrum. W mieszkaniu duża loggia.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyna. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN. Tel 608 443 748.

Oferujemy mieszkanie z balkonem w Cz. Cieszynie. Bardzo ładny, po renowacji, z wyposażeniem.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkania spółdzielczego 0,5+1 w Cz. Cieszynie (i Sibi).

Oferuje:
Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Tešín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

MACIERZ SZKOLNA W 2003 ROKU

Sprawozdanie i prośba Zarządu Głównego

Nadchodzi koniec roku, a z nim, jak wszędzie, czas bilansowania, zwłaszcza finansowego, w dodatku poprzedzonego krzątaniem wokół najbardziej rodzinnych Świąt. Dlatego lepiej będzie, żeby już teraz, kiedy jeszcze jest trochę czasu, Zarząd Główny złożył Wam sprawozdanie, jak ocenia własną tegoroczną działalność.

Najbardziej cieszymy się z tego, że byliśmy gospodarzami VIII Integracyjnego Spotkania Organizacji Polonijnych Europy Środkowej. Zorganizowaliśmy je wspólnie z polonijnym komitetem i przy poparciu Rady Polaków, pomimo niepowodzenia na wiosnę, spowodowanego wybraniem nie-trafionego terminu. Odbyło się więc ono w dniach 28-31 sierpnia na Bągińcu. Nie bez powodu właśnie tam. Chcieliśmy bowiem pokazać uczestnikom nasz ośrodek, mimo że z wiadomych racji Spotkanie urządziliśmy w hotelu powyżej. Wyjątkowe znaczenie Spotkania spoczywa, naszym zdaniem, w tym, że udało nam się podchwycić okazję do nawiązania szerszych kontaktów z reprezentantami innych polskich wspólnot i stworzyć w ten sposób warunki do współpracy na polu wychowawczym, edukacyjnym i kulturalnym – co jest szczególnie ważne w bliskiej perspektywie naszego członkostwa w Unii Europejskiej.

Udany był Bągiński Festyn Szkolny w dniu 20 września. Goście jak zwykle mogli czuć się usatysfakcjonowani – i to zarówno ofertą bufetu, jak występami poszczególnych zespołów, a wśród nich zwłaszcza nie-zwykłym pokazem walców wschodnich „szaolinów” z Bielska-Białej. Festyn jak zwykle był poprzedzony Górkim Wyścigiem Rowerowym, tym razem z udziałem 50 zawodników w 8 kategoriach wiekowych i z atrakcyjnymi trofeami dla zwycięzców. Podobnie Turniej Piłki Nożnej polskich szkół podstawowych o memoriał Alojzego Adamca był imprezą, podczas której wysoki poziom zaprezentowali tak organizatorzy, jak i uczestniczące drużyny. Turniej rozgrywany był w obu powiatach z finałem w Bystrzycy w dniu 3 października 2003.

ZG udzielił też swej pomocy organizacyjnej Festiwalowi Piosenki Dziecięcej w Hawierzowie.

Członkowie Zarządu brali udział w naradach Komisji Szkolnej i w licznych spotkaniach z władzami na szczeblu lokalnym, wojewódzkim i ministerialnym we wszelkich sprawach związanych z naszym szkolnictwem.

W różnych imprezach kulturalno-oświatowych, sympozjach, akademiach, jubileuszach czy uroczystych rocznicach w miejscach pamięci Macierzy Szkolna była z reguły reprezentowana przez członków swego Zarządu Głównego.

To były plusy; z drugiej strony wypada przyznać, że to i owo zaniedbaliśmy. Jak wiadomo (informujemy o takich faktach w „GL”), ośrodek na Bągińcu decyzją ZG na posiedzeniu z grudnia ub. r. został zamknięty z przyczyn higienicznych i technicznych z dniem 15 stycznia 2003. Zapomnieliśmy jednak o punkcie E zobowiązań wynikających z uchwały IV Walnego Zgromadzenia, który nakazywał nam „opracowanie konkretnego planu działania na Bągińcu i przedsta-

wienie tego planu przedstawicielom Kół najpóźniej do 30 czerwca 2003”.

Prosimy o wybaczenie; było to spowodowane nawałem różnych innych obowiązków. Wydaje się teraz, że zobowiązanie to możemy spełnić praktycznie do terminu Walnego Zgromadzenia, przewidzianego na marzec 2004. Na potrzeby niniejszego podsumowania stwierdzić możemy jedynie, że pomimo kilkuletnich zabiegów nie udało nam się dotychczas znaleźć fundatora rekonstrukcji „Szkół na Bągińcu”. Lecz nie tracimy nadziei. Plany rekonstrukcji są gotowe, pisma do różnych instytucji rozzesłane, na odpowiedzi wciąż czekamy. Założyliśmy nowe konto na rekonstrukcję ośrodka: Česká spořitelna a. s., Český Tešín nr 020036-1725401359/0800.

Jednakże pomimo niespełnienia tego punktu uchwały zwracamy się do Was, tj. członków Kół Macierzy i ich Zarządów, z wielką prośbą o poparcie inicjatywy odbudowy Szkoły na Bągińcu Waszymi listami. Najpoważniejszym fundatorem i inwestorem, na którego środki liczymy, jest Senat RP (tradycyjnie opiekujący się Polakami za granicą) wspólnie ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” w Warszawie. Chodzi o to, że nasz głos, tj. głos Zarządu Głównego MS w RC, będzie mocniejszy, gdy zostanie poparty listami od wszystkich Kół Macierzy. Dlatego prosimy Koła o spisywanie listów, w którym zostaną wyraźnie poparte zamiary ZG, mające na celu utrzymanie ośrodka, stwarzającego warunki przede wszystkim dla pozaszkolnego wychowania naszej młodzieży, połączonego z rekreacją („szkoły w przyrodzie” czyli „zielone szkoły”, kursy narciarskie, obozy harcerskie itp.) etc.

Zaadresowane do Senatu RP listy prosimy przysyłać na adres biura ZG MC w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4. Prosimy o nie bardzo pilnie, gdyż chcemy je zgromadzić i wystać już w grudniu tego roku. Z góry dziękujemy.

JAN BRANNY prezes ZG MS

Jesień z filmem

JABŁONKÓW (kor) – Rozpoczynający się jutro trzydniowy Jesienny Festiwal Filmowy to kolejna propozycja, którą wydział kultury jabłonkowskiego ratusza stara się urozmaicić życie mieszkańcom stolicy Podbeskidzia. Podczas pierwszej edycji imprezy możliwości filmu będą mogły obejrzeć trzy filmy.

Festiwal otworzy jutro głośny, nagrodzony tremą Oskarami i Złotą Palmą w Cannes, film **Romana Polańskiego Pianista**. Sobota to kolejny obraz czołowego reżysera **Jana Hřebejka Pupendo**. W niedzielę natomiast emitowany będzie film **Quo vadis Jerzego Kawalerowicza** wg powieści Henryka Sienkiewicza.

Seanse rozpoczynają się codziennie o godz. 19.00.

Kołodowanie z »Lipką«

JABŁONKÓW (kor) – Młodzieżowa kapela ludowa „Lipka” postanowiła po krótkim koncercie na listopadowym zebraniu jabłonkowskiego MK PZKO nieco odpocząć od występów. Członkowie zespołu przygotowują już bowiem ze swoją kierowniczką **Krystyną Mruzek** program świąteczny, na który złożą się tradycyjnie polskie i beskidzkie koledy oraz kantyczki Adama Sikory.

Jako pierwszy świąteczny występ można traktować koncert w parku bystrzyckiego Domu PZKO, gdzie 5

grudnia „Lipka” zagra na gminnych obchodach św. Mikołaja. 21 grudnia młodzi muzycy i śpiewacy wezmą udział w towarzyszącym jarmarkowi koncertem świątecznym w jabłonkowskim ratuszu. W Boże Narodzenie natomiast koledy w wykonaniu „Lipki” zabrzmiały podczas mszy św. w obu jabłonkowskich kościołach – parafialnym i przyklasztownym.

- *Otrzymaliśmy też zaproszenie z Ambasady RP w Pradze, gdzie powinniśmy zagrać na spotkaniu świątecznym 19. 12 – dodała K. Mruzek.*

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztać (przy rynku).

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHOSŁOWACKI

czelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 005355613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediateris, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediateris.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 005355613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediateris, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediateris.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

CZERNEK

Konferencja naukowa

Katedra Sławistyki Uniwersytetu Ostrawskiego organizuje w dniach 4-5 grudnia międzynarodową konferencję naukową „Wisława Szymborska - tradycja, współczesność, recepcja”. W konferencji wezmą udział naukowcy z Brna, Opawy, Ostrawy, Bielska-Białej, Bydgoszczy, Gdańska, Łodzi, Katowic, Opoli, Poznania i Wrocławia. Łącznie zostanie wygłoszonych 27 referatów.

Pośród zaolziańskich uczestników referaty wygłoszą: doc. dr **Janina Raclawska** DrSc. (Ostrawa) - „Świat kolorów w poezji Wisławy Szymborskiej”, **Zofia Matyskova** (Ostrawa) - „Wisława Szymborska w ocenach (wypowiedziach) krytyków literackich, badaczy literatury, tłumaczy, kolegów poetów i przyjaciół”, i **Renata Putzlacher-Buchtowa** (Brno) - „Wisława Szymborska - przekorna pierwsza dama polskiej poezji”.

Współorganizatorem konferencji jest Instytut Polski w Pradze, patronat nad nią objął konsul general-

ny RP w Ostrawie **Andrzej Kaczorowski**.

Na kierowanej przez J. Raclawską Katedrze Sławistyki prowadzone są studia polonistyczne i rusystyczne. (k)

»Pinokio« robi kasę

OLBRACHCICE (s) - Trudna sytuacja finansowa pezetkaowskiego Teatru Lalek „Bajka” motywuje ten ambitny i świetny zespół do grania również dla dorosłych. Koła PZKO, które pragną „Bajkę” wesprzeć finansowo i w ten sposób oddalić jej agonię, zapraszają ją do siebie.

W ub. niedzielę teatrzyk „Bajka” wystawił w olbrachcickim Domu PZKO sztukę „Pinokio”. Prawie pełna sala nagrodziła aktorów dużymi brawami, a także gromkim „Sto lat”. Koszt przedstawienia Koło prawie w całości pokryło z dobrowolnych darów publiczności.

KIEDYŚ MIKOŁAJ PRZYJEŹDŻAŁ KULIGIEM

Tylko koni brak

BUKOWIEC (kor) - Bukowianie szykują się już do powitania św. Mikołaja. W przyszły piątek zawita on ze swoją czeladką jak zwykle przed budynek Urzędu Gminnego. Tu spotka się z dziećmi z całej wsi - od tych najmłodszych, zaledwie stających pierwsze kroki, aż po piątoklasistów.

Jak poinformował „GL” wójt **Józef Ćmiel**, samorząd i jego ko-

misja ds. kultury organizują gminne obchody św. Mikołaja od 1998 r. Każde dziecko otrzymuje prezent w cenie 80 Kc, jest też program kulturalny - dzieci z obu szkół i przedszkoli, polskich i czeskich, śpiewają kolędy, a organizatorzy przygotowują pokaz sztucznych ogni.

Dawniej towarzyszył uroczystości także kulig, ale w tym roku go nie będzie.

■ ZAOLZIAŃSKI HYDE PARK ■ ZAOLZIAŃSKI

Pani z -owa to nie Polka?

Chciałbym zareagować na artykuł pana Tomana z dnia 11. 11. 2003 pt. „Co dalej z programem polskim w CT”. Chodzi mi o rozdział, w którym autor oburza się na redaktorki „Pięciominutówki” z powodu ich nazwisk kończących się na końcówkę -owa, a nie zgodnie z polską pisownią bez końcówki -owa. Uważa nawet, że chyba nie są Polkami.

Czy pan zdaje sobie sprawę z tego, że swoją wypowiedzią obraził pan nie tylko wymienione redaktorki, ale i tysiące nauczycielek polskich, ofiarnych działaczek społecznych czy zwykłych matek, które pomimo różnych uciążliwości posyłają swoje dzieci do polskich szkół? Czy tylko dlatego, że w swoim nazwisku dalej piszą końcówkę -ová są złymi Polkami, czy może nimi nie są? Jakim prawem pozwala pan sobie na taki

osąd? Moim zdaniem jest to arogancja! Jest to osobista sprawa każdej pani pisać swoje nazwisko zgodnie z metryką ślubu, czy zmienić sobie końcówkę.

Przypomina mi to artykuł pewnej pani, która dała w nim do zrozumienia, że można bezpłatnie zmienić sobie czeskie imię. We wszystkich świadectwach i innych dokumentach mań zapisane czeskie imię i nie myślę tego ani teraz zmieniać, bo niby w myśl jakiej idei? To niby będzie ze mnie lepszy Polak? Przypnij, że nawet częściowo jestem dumny ze swojego czeskiego imienia, bo od razu widać, że urodziłem się na Zaolziu a nie tam „w jakiejś” Warszawie czy Krakowie.

STANISLAV KWICZALA

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Plany i zamiary chóru »Hejnał – Echo«

Przez pewien okres czasu nie było w naszych mediach wzmianki o chorze męskim „Hejnał – Echo” z Frystatu. Krótki zastój w pracy zespołu spowodował przede wszystkim naturalny ubytek śpiewaków (zgony, choroba, przeciążenie robocze itp.). Zarządowi chóru na czele z Januszem Raszykiem udało się jednak rozwiązać problemy i dziś można zauważyć ożywienie działalności chóru.

Jego aktualną kierowniczką artystyczną jest znana i ceniona działaczka społeczna, pianistka i korepetytorka muzyczna Wanda Miech, która przystawiając paterkę dyrygentką przejęła z rąk Jadwigi Karolczyk, podejmując się równocześnie aranżacji niektórych pieśni. Dziś „Hejnał-Echo” śpiewa znowu z chęcią i werwą, realizując swoje plany i zamiary, przekonany o tym, że niekoniecznie ilość, ale przede wszystkim jakość śpiewaków decyduje o powodzeniu zespołu.

Dnia 7. 10. 2003 chór wystąpił

na wernisażu wystawy Klubu Kobiet MK PZKO z Karwiny Frystatu pt. „W wolnej chwili”. Z radością skorzystał również z zaproszenia bratniego chóru „Cantantes Domino” z Jastrzębia Zdroju i zaśpiewał w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa podczas mszy ofiarowanej patronce śpiewu, św. Cecylii. Po mszy św. odbyło się w Domu Śpiewaków przyjacielskie spotkanie, na którym chórzyci mieli ponownie okazję przekonać się o prawdziwej polskiej gościnności i serdeczności. Podziękowanie należy się organizatorom, przede wszystkim ks. dziekanowi Antoniemu Pudlikowi oraz siostrze z zakonu boromeuszek, Łucji Romańskiej.

Obecnie „Hejnał-Echo” ćwiczy już kolędy, które zaprezentuje m.in. dnia 6. 12. podczas koncertu na przedświątecznym spotkaniu ZPCP w świetlicy PZKO w Karwinie Frystacie.

JÓZEF GÓRECKI

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

OTON TOMAN, NESTOR ZAOLZIAŃSKIEJ PIŁKI, NIE TYLKO O POLONII KARWINA

Pozostały wspomnienia

Takie kluby sportowe, jak Słta Trzyniec, Polonia Karwina czy Ruch Bogumin na zawsze pozostaną w sercach zaolziańskich kibiców piłki nożnej. Kiedy na początku lat pięćdziesiątych ówczesne władze komunistyczne w Czechosłowacji doprowadziły do likwidacji polskich klubów, wielu ich członków i sympatyków bardzo ciężko to przeżyło. Podczas gdy z trzyniecką Słtą kojarzy się najczęściej nazwisko piłkarza i późniejszego zasłużonego trenera Rudolfa Łabaja (obecnie przewodniczącego Klubu 99), z Polonią Karwina związał swoje losy Oton Toman. W minionych dniach świętował on jubileusz 80. urodzin. Z tej okazji zgodził się udzielić naszej redakcji krótkiego wywiadu. Jubilat odwiedziliśmy w jego mieszkaniu w Karwinie Nowym Mieście.

■ ■ Proszę powiedzieć coś o sobie naszym czytelnikom.

- Urodziłem się w Orłowej w Zimnym Dole jako najmłodszy spośród czwórki rodzeństwa. Naukę pobierałem w wydziałówce w Łazach, a po wojnie - w polskim gimnazjum. Od lat chłopięcych ogromnie pociągał mnie sport, zwłaszcza piłka nożna. W 1940 roku, kiedy miałem 17 lat, zmarł mój ojciec. Podczas niemieckiej okupacji pracowałem na kopalni, jako że byłem wtedy jeszcze niepełnoletni - zatrudniano mnie tylko na powierzchni. W latach 1944-

- Mile wspominam niezapomniane chwile spędzone z przyjaciółmi na boiskach, tę niepowtarzalną atmosferę, jaką panowała wówczas w środowisku polskich, zaolziańskich sportowców. My graliśmy w piłkę jako amatorzy. Właściwie tylko z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży biletów wstępu można było utrzymać klub. W tym świetle dla nas bardzo interesujące były tak zwane „kasa mecze”. Nazywano tak spotkania, w których na własnym boisku podejmowaliśmy towarzysko renomowane pierwszoligowe zespoły, takie jak Slawia



OTON TOMAN

na się wyleczyć. To zostaje w sercu przez całe życie. Z przyjemnością oglądam w telewizji transmisje z Ligi Mistrzów. Kibicuję Realowi Madryt i Interowi Mediolan. Podoba mi się też piłkarska euforia w Ostrawie. To dobrze, że Banik pokazuje plecy faworyzowanej Sparcie czy Slawii.

■ ■ Czy jest Pan za przywróceniem do życia polskich klubów sportowych na Zaolziu? W ostatnich latach dużo się o tym mówi, ale pierwszego kroku jeszcze nikt nie odważył się zrobić...

- Jestem w tej materii pesymistą. To nie takie proste, jak niektórzy utrzymują. Pięćdziesiąt lat to długi okres, tamte wspaniałe sportowe czasy potrafi docenić chyba tylko starsza generacja. Młodzię wyznaje dziś inne priorytety.

Rozmawiał JANUSZ BITTMAR

■ SPORT POLSKI

□ **PŚ W SKOKACH NARCIARSKICH.** W fińskim Kuusamo odbędzie się jutro inauguracyjny konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich. W ekipie polskiej na te zawody znaleźli się: Adam Małysz, Robert Mateja, Tomasz Pochwała, Tomisław Tajner i Marcin Bachleda. Kuusamo będzie gospodarzem dwóch konkursów indywidualnych - w piątek i w sobotę. Trener reprezentacji Polski Apoloniusz Tajner jest zadowolony z formy skoczków po pierwszych dwóch dniach treningów w Kuusamo. Polacy trenowali wspólnie z ekipą austriacką, była więc okazja do porównań. Według polskiego szkoleniowca wyróżniali się Małysz i Thomas Morgenstern. Pozostali polscy zawodnicy odstawali od Małysza, tak jak skaczący z Polakami Austriacy od Morgensterna.

■ CO SŁYCHAĆ ?

● **TENIS STOŁOWY** - dziś w Luksemburgu startują eliminacje do przyszłorocznych igrzysk olimpijskich w Atenach. W gronie pingpongistów znajdują się też zawodnicy Startu Sucha Góra. O przepustkę do Aten walczyć będą Petr Korbel, Marek Čihák i Renata Štrbiková. Do igrzysk olimpijskich awansuje z eliminacji jedenastu najlepszych zawodników z każdej kategorii. Petrowi Korbelowi zabrakło zaledwie jednego miejsca w rankingu ITTF, by znaleźć się bezpośrednio w głównym turnieju olimpijskim, gdzie trafiło dwudziestu czołowych graczy świata. (jb)

1946 znalazłem się w Wielkiej Brytanii. Z 16. plutonem wojskowej żandarmerii wiąże jak najlepsze wspomnienia. Młodość dodawała nam skrzydeł. Tam też po raz pierwszy na serio, że tak powiem, zacząłem grywać w piłkę. Treningi piłkarskie w 16. dywizji pancerniej były dla mnie czymś zupełnie nowym, w zespole, co ciekawe, byłem jedynym Polakiem z Zaolzia.

■ ■ Kiedy zaczęła się Pańska przygoda z Polonią Karwiną?

- Po powrocie do kraju zaczynałem grać w Meteorze Orłowa, by w 1948 roku przenieść się do Polonii Karwina. Dla mnie był to ogromny zaszczyt. Polonia obok Słty Trzyniec i Ruchu Bogumin należała do polskiej czołówki piłkarskiej w granicach ówczesnej Czechosłowacji. Najwyższa klasa, jaką udało się wywalczyc Polonii, a także Sile Trzyniec, były tzw. Mistrzostwa Okręgu - wtedy trzecia najwyższa liga w kraju. Na nasz stadion, który mieścił się przy starym dworcu kolejowym w Karwinie, przychodziło na mecze po 3000 widzów. Wszystko niestety skończyło się w 1952 roku, władze komunistyczne zlikwidowały polskie kluby sportowe. Pozostały już tylko piękne wspomnienia

■ ■ Do czego zatem wraca Pan dziś myślami najczęściej i najchętniej?

Praga i Ostrawa. Korzyści finansowe odnosiły oczywiście obie strony, a nasi kibice mogli na własne oczy zobaczyć chociażby legendę Slawii Josefa Bicana. Pamiętam, że pokryta żwirem płyta boiska Polonii sprawiała Bicanowi pewne kłopoty. To był jednak bez dwóch zdań wielki piłkarz. Jako sportowiec wiele zawdzięczam trenerowi Polonii Janowi Korusowi. Stosował na tamte czasy bardzo nowoczesne metody pracy. Twierdził, że piłkarz musi być przez dziewięćdziesiąt minut w ruchu. I miał rację.

■ ■ Czy nie zazdrości Pan dziś siejszym graczom nieporównywalnie lepszych warunków do uprawiania futbolu?

Załużył tylko jednego, że Polonii Karwina nie było stać na trawiastą nawierzchnię. Futbol na murawie jest całkiem inny. Kiedy w meczu z Polonią znalazł się na ziemi „Pepi” Bican, wydał z siebie jęk boleści... Na płycie szutrowej trzeba zachować większą ostrożność, grożą poważne kontuzje. Nie zazdrościsz natomiast współczesnym piłkarzom ich często niezmiernych zarobków. Futbol to moim zdaniem dziś głównie biznes, a piękno tego sportu nierzadko schodzi na plan drugiego.

■ ■ Kibicuje Pan dziś jakiemuś konkretnemu klubowi?

- Z miłości do piłki nożnej nie moż-

I GAMBRINUS LIGA: BANIK OSTRAVA KRÓLEM JESIENI

»Fajerwerki« na Bazalach

W ostatniej kolejce jesiennej rundy I Gambrinus Ligi podopieczni trenera Františka Komňackiego zdeklarowali na Bazalach piłkarzy Opawy 4:0. To niesamowite, ale ostrawianie nie przegrali już dziewiętnastego meczu z rzędu. Lider tabeli nieco obawiał się tej konfrontacji. - W derby decydujące często przypadek, ale to my byliśmy faworytami i wierzyłem, że moi piłkarze nie zlekceważą rywala - stwierdził trener Banika František Komňacký.

● **B. OSTRAWA - SFC OPAWA 4:0 (1:0). Bramki: 29. Matušovič, 54. Drozd, 60. Heinz, 72. Z. Pospěch. Sędzia Vidlák, żk 1:3, widzów 18 020.**

Opawianie w ciągu całego meczu tylko dwukrotnie wystrzelili na bramkę Jana Laštůvki. Gólkiper Banika wbrew pozorom jednak wcale nie nudził się w swojej świątyni. W tak wspaniałej atmosferze, jaką stworzyli swoim piłkarzom kibice na Bazalach, nie sposób było zafundować sobie drzemki.

Z rozsyfrowaniem opawskiej defen-

sywy gospodarze mieli trudności tylko do 29. minuty. Wtedy to piłka trochę przypadkowo trafiła do Matušoviča, a ten w sytuacji sam na sam z bramkarzem Vaškem zachował zimną krew. W drugiej odsłonie goście kompletnie się rozkleili, tracąc kolejne trzy gole. Ostrawianie grali pomyślowo, często z pierwszej piłki i praktycznie nie schodzili spod pola karnego Opawy. - Mamy tylko dwóch doświadczonych piłkarzy - Baránka i Harazima. Młodych graczy ugotowała trema, co było widoczne zwłaszcza w drugiej połowie - powiedział na konferencji prasowej po meczu trener Opawy Svatopluk Schäfer.

Drużyna Banika umocniła się w fotele lidera I ligi. Swoją przewagę punktową nad konkurentami w tabeli mogą ostrawianie powiększyć w najbliższą sobotę. W 16. kolejce Banik zmierzy się na wyjeździe z Czeskimi Budziejowicami. To będzie ostatni ligowy akord tego roku. - Zespół Czeskich Budziejowic potrafi strzelać bramki, ale skądinąd my też ra-

dzimy sobie w tej materii nieźle - zapowiada atrakcyjną walkę trener Komňacký. Ostrawski napastnik Marek Heinz wspólnie ze Słowakiem Lubomírem Reiterem z Olomuńca zdobyli już w tym sezonie po jedenaście bramek i prowadzą w klasyfikacji najlepszych strzelców ligi.

TABELA I GAMBRINUS LIGI

1. Ostrawa	15	35	32:11
2. Olomuniec	15	27	29:15
3. Slawia	16	27	20:10
4. Sparta	15	26	24:12
5. Synot	16	25	24:21
6. Zlin	15	24	18:16
7. Liberec	15	23	16:12
8. Teplice	15	21	17:15
9. Brno	15	21	19:18
10. Cz. Budziej.	15	21	18:19
11. Jablonec	15	17	14:20
12. Opawa	15	17	15:30
13. Przybram	15	15	19:20
14. Pilzno	16	13	13:27
15. Žižków	16	12	8:22
16. Blszany	15	9	16:34

(jb)

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA
29 LISTOPADA
2003 roku

TEL.: 558 731 766
FAKS: 558 740 044
nr 138

CENA 6 Kč

KOMISYJNA WYMIANA DOŚWIADCZEŃ I POGLĄDÓW

Dwujęzyczność ze wzajemnością

CZ. CIESZYN (kor) – W czeskokieszyńskim ratuszu odbyło się w środę poszerzone robocze posiedzenie działającej przy miejskim samorządzie komisji ds. mniejszości narodowych. Poszerzone, bo komórka, której przewodniczy członek przedstawicielstwa, Rudolf Moliński, zaprosiła na nie również przedstawicieli takich komisji z innych zaolziańskich miejscowości.

Członkowie komisji zjechali do Cz. Cieszyna z 27 gmin, czyli wszystkich, w których w myśl ustawy o gminach zostały one powołane. Z zaproszenia skorzystali również dyrektor Sekretariatu Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych, **Andrzej Sulitka** oraz burmistrz Cz. Cieszyna, **Henryk Sznappa**. Współorganizator spotkania, Kongres Polaków, który reprezentował w ratuszu jego prezes **Józef Szymczek**, zaprosił ponadto przedstawicieli polskiej mniejszości.

- Najważniejszym punktem programu były sprawy wniesione przez uczestników - mówi R. Moliński. - Chcieliśmy się bowiem zapoznać ze sposobem działalności poszczególnych komisji w regionie, a także z ich problemami w kontaktach z władzami gmin. Ważne było też to, że przedstawiciele komisji mogli ze swoimi pytaniami i wątpliwościami zwracać się wprost do dyrektora Sulitki. Jak wynika z jego opinii, spotkanie było bardzo potrzebne dla wszystkich, którzy

na co dzień zajmują się sprawami mniejszości. Nie tylko polskiej, bo w dyskusji uczestniczyli również przedstawiciele mniejszości słowackiej i greckiej.

Sporo miejsca poświęcono kwestii konieczności organizowania w gminach akcji petycyjnych w sprawie dwujęzyczności, przeciw czemu protestowali wszyscy zebrani. Uzgodniono też, że zakres dwujęzyczności nie musi się pokrywać z zapisem w ustawie – np. nie musi obejmować wszystkich ulic w danej miejscowości. - Podobają mi się też myśli członka naszej komisji, **Vladimíra Matuszki**, o „wzajemności w dwujęzyczności”. Chodzi o to, by po obu stronach Olzy w większości instytucji, na przykład w muzeach, na dworcach, można było zasięgnąć informacji i po polsku, i po czesku - dodał Moliński.

Uczestnicy posiedzenia jednomyślnie stwierdzili, że podobne spotkania powinny odbywać się częściej. Kolejne mogłyby się odbyć – pod auspicjami Kongresu Polaków – na początku 2004 r.



▲ Świerk na czeskokieszyńskim rynku został wczoraj ubrany i oświetlony.
Fot. MAREK SANTARIUS

TEMATEM RESTRUKTURYZACJA HUTNICTWA

Polscy dyplomaci w hucie

TRZYNIEC (ar) - Do Huty Trzynieckiej zawitali we wtorkowe popołudnie ambasador RP w Republice Czeskiej **Andrzej Krawczyk**, konsul generalny i minister pełnomocny RP w Ostrawie **Andrzej Kaczorowski**, radca handlowy ambasady RP w Republice Czeskiej i minister pełnomocny **Bernard Błaszczak** oraz konsul RP w Ostrawie **Piotr Czosnyka**.

Polscy dyplomaci spotkali się z dyrektorem generalnym huty **Jerzym Cienciałą**, który formą prezentacji

komputerowej przedstawił im kombinat nadolziański. W dyskusji poruszali różne tematy od działań proekologicznych poprzez sprawy strategii przedsiębiorstwa, wykorzystanie strefy przemysłowej w Balinach, komunikację po problematykę związaną z procesem restrukturyzacji i konsolidacji zarówno w czeskim, jak i w polskim hutnictwie.

W koncercie wystąpią m.in. **Przemysław Branny, Basia Humel i Richard Krajčo**.

Szczegóły na str. 5

ZA TYDZIEŃ W SPRZEDAŻY

Kalendarz Śląski 2004

Już w piątek 5. 12. po południu będzie można podjąć w biurze ZG PZKO pierwsze wydruki Kalendarza Śląskiego na rok 2004. W naszym reprezentacyjnym roczniku oprócz tradycyjnych pozycji znajduje się wiele nowości. Więcej miejsca niż zwykle poświęcono młodzieży. Oprócz informacji o działalności organizacji młodzieżowych w KS '04 będzie się można zaznajomić m.in. z twórczością literacką najmłodszego pokolenia.

Od poniedziałku 8. 12. Kalendarz w cenie 95 Kc będzie do nabycia również w Bibliotece Regionalnej w Karwinie oraz w księgarni „Tiskmora” (Knihcentrum) Karwinie. (hs)

Z PRYWATNEGO OGRODU NA MIEJSKI RYNEK

Świąteczny świerk

CZ. CIESZYN (kor) – Na czeskokieszyńskim rynku zapachniało już Świątami Bożego Narodzenia. W czwartek stanął na jego środku prawie 10-metrowy świerk. Wczoraj „drzewko” zostało ubrane.

Jak dowiedzieliśmy się w ratuszu, dorodny świerk rósł sobie dotychczas w ogrodzie pp. Palików przy ul. Komeńskiego. Ostatnio jednak właściciele ogrodu zaczęli się obawiać, że drzewo mogłoby runąć na płot, woleli więc ofiarować go miastu.

Drugi, niższy, bo tylko 6-metrowy świerk stanie przed miejskim Domem Emerytów przy ul. Soko-

łowskiej. Ten pochodzi z firmy „Le-sostavby”.

W świąteczny nastrój wprowadzi wkrótce cieszyńskich również tradycyjny jarmark świąteczny. Rozpocznie się on we wtorek 2 grudnia, a potrwa do samych świąt. Ci, którzy zamierzają ustawić swoje stoisko na rynku lub przy ul. Ruchu Oporu, powinni się zgłosić w Wydziale Zarządzania Mieniem ratusza.



- W tym domu towarowym już się Jezusek narodził!

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

PROTEST
Z PODBESKIDZIA

Nie damy szkół

JABŁONKÓW (kor) – Na nadzwyczajnym posiedzeniu zeszli się podbeskidzcy wójtowie, członkowie Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego (SGRJ), by wystosować do władz okręgu list protestacyjny. Wójtowie nie zgadzają się bowiem z zaplanowanym połączeniem jabłonkowskiej Zintegrowanej Szkoły Średniej z placówką o podobnym profilu w Trzycie.

Dyrekcja nowego podmiotu będzie się mieścić w Trzycie. To, a także koniec niezależności jabłonkowskiej szkoły, najbardziej oburzyło samorządowców.

- Ta szkoła jest jedyną szkołą średnią na całym Podbeskidiu - powiedział redakcji szef SGRJ, **Paweł Tomczala**. - Otrzymaliśmy, oczywiście, zapewnienie, że szkoła w Jabłonkowie nadal będzie istnieć. Ale mamy złe doświadczenia. Kiedyś tak samo było z gimnazjum. Jego jabłonkowskie klasy stopniowo redukowano, aż w końcu cała szkoła znalazła się w Trzycie.

NOWE DROGI JAKO
PREZENT POD CHOINKĘ

Prościej i wygodniej

TRZYNIEC (man) – Wczoraj w godzinach przedpołudniowych nastąpiło uroczyste otwarcie trzech dróg, których remont rozpoczął się początkiem grudnia ub. roku.

Otwarcie dróg poprzedziła konferencja prasowa, która odbyła się w sali posiedzeń trzynieckiego ratusza.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże, możliwe opady deszczu. Temperatura od 5 st. w nocy do 10 st. C w dzień.

NIEDZIELA - Pochmurno. Temperatura od 1 st. w nocy do 8 st. C w ciągu dnia. Wiatr pld. i pld.-wsch. od 4 do 10, w porywach do 20 m na sek.

ISSN 1212-4222



03138



9771212422065

SZAŁ ŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW OGARNIA NAS CORAZ WCZEŚNIEJ

Od kilku tygodni na wystawach w dużych hipermarketach, ale także w mniejszych sklepikach zadomowiły się Mikołaje, choinki, gwiazdy i inne elementy świadczące o zbliżaniu się Świąt Bożego Narodzenia. Tak wczesna gotowość producentów i handlowców do tworzenia przedświątecznej gorączki zakupów jest nowością na naszym rynku. Jeszcze nie tak dawno świąteczne dekoracje i produkty pojawiały się w sklepach dopiero w grudniu.

- Podążacie w tym względzie za Europą Zachodnią i Stanami Zjednoczonymi, gdzie święta rozpoczynają się bardzo wcześnie, praktycznie już na początku listopada. Myślę, że i do Repu-

bliki Czeskiej dotarła ta tradycja i zapewne za-gości tu na trwałe - mówi **Vesselin Barliev**, rzecznik prasowy sieci hipermarketów „Tesco”. Twierdzi on, iż nie ma określonego terminu na

Bez nerwów, proszę

rozpoczynanie w sklepach świąt. Sprawa ta leży w gestii dyrektorów poszczególnych placówek.

O to, co według handlowców już teraz klienci kupują najczęściej, zapytaliśmy w hipermarketach „Tesco”, „Obi”, „Bauhaus” i „Hypemora” w Karwinie, Hawierzowie i w Ostrawie.

Oblegane są przede wszystkim stoiska z za-

bawkami. Tegorocznym przebojem dla dziewczynek będzie na pewno lalka Chou-Chou, która płacze, uśmiecha się, ziewa, pije z buteleczki i papie niczym niemowlak, dla chłopców – samochodziki na radio. Niektóre nastolatki znajdą pod choinką telefon komórkowy, a nawet komputer, dorośli – coś ze sprzętu elektronicznego.

Zdaniem V. Barlieva prawdziwy szzał zakupów nastąpi w połowie grudnia. Wtedy bowiem w sklepach odbywają się różne akcje promocyjne – np. przedświąteczny poczęstunek i degustacje. Wielkość sprzedaży w stosunku do czasu sprzed promocji wzrasta wówczas dziesięciokrotnie. (wak)

TOWARZYSTWO EWANGELICKIE W RC SERDECZNIE ZAPRASZA NA

Tradycyjny Koncert Adwentowy

Pierwsza niedziela Adwentu - 30 listopada 2003 o godz. 16.00 • kościół ewangelicki A.W. w Czeskim Cieszynie Na Niwach



U rodaków

● W powiecie cieszyńskim spada bezrobocie. Pod koniec października w Powiatowym Urzędzie Pracy w Cieszynie zarejestrowanych było 9568 bezrobotnych, tj. o 112 osób mniej, niż we wrześniu. Jednocześnie tylko 8 proc. osób bez pracy posiadało prawo do zasiłku.

● Minister Środowiska RP udzielił 30. 10. Spółce z o.o. „Karbonia PL” koncesji na **rozpoznanie złóż węgla kamiennego** w obszarze b. KWK „Moricinek I” w Kaczycach, przy wykorzystaniu infrastruktury KWK „ČSM” Stonawa. W związku z tą decyzją wójtowie gmin Zebrzydowice i Hażlach, **Andrzej Kondziołka** i **Karol Folwarczny**, postanowili zwrócić się do Ministra Środowiska z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Po przeprowadzonych wcześniej konsultacjach społecznych uważają oni, że planowana działalność „Karbonii PL” nie leży w interesie obu gmin.

● 8. 11. odbył się w Ustroniu XIV Bieg Legionistów. Startowało 168 osób, w tym 16 kobiet. Trasę długości 10 km najszybciej pokonał 22-letni **Łukasz Balcer** z Pleszewa (33 min. 2 sek.).

● 10. 11. zmarł w wieku 95 lat znany łacinnik i germanista, aktywny uczestnik cieszyńskiego ruchu śpiewaczego, **Rudolf Ramsza**. Ten powszechnie szanowany, niezwykle prawości człowiek śpiewał jeszcze w czasie studiów w Krakowskim Chórze Akademickim, a po wojnie w cieszyńskiej „Harmonii” i w kwartecie męskim „Gama”. Po ogłoszeniu stanu wojennego związał się z czeskokieszyńskim Chórem Nauczycieli Polskich. Pogrzeb odbył się 17. 11.

● W Cieszynie odbył się 12. 11. zorganizowany przez Macierz Ziemi Cieszyńskiej, cieszyński Oddział Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego i Książnicę Cieszyńską **„Wieczór z Janem Wantułą”**. Postać znakomitego bibliofila, pisarza, pamiętnikarza, zagorzałego abstynenta i propagatora trzeźwości przypomnieli m.in.: Władysław Sosna i wnuczka Urszula Wantuła-Rakowska. Jan Wantuła (1877-1953) pracował w latach 1910-1925 w hucie trzynieckiej.

● 15. 11. w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” w Ustroniu odbył się koncert galowy z okazji **15-lecia istnienia Estrady Ludowej „Czantoria”**. Kilkopokoleniowy, znany m.in. u nas, na Węgrzech i na Litwie zespół wokalny liczy obecnie ponad 50 członków, prowadzi go znany dyrygent i kompozytor Władysław Wilczak.

● 80. rocznicę istnienia obchodził w Golezowie działający przy tamtejszej parafii rzymskokatolickiej św. Michała Archanioła **chór „Gloria”**. Pierwszy koncert zespołu odbył się 11 listopada 1923, natomiast koncert jubileuszowy 16. 11. Zespół prowadzi m.in. Ewa Wigezzi, b. dyrygent PZS „Hutnik” w Trzyńcu.

● Na zakończenie Ustrońskiej Jesieni Muzycznej, w MDK „Prażakówka” odbył się 22. 11. recital światowej sławy kompozytora i pianisty jazzowego, **Adama Makowicza**. Pochodzący z Ustronia, stale mieszkający w USA artysta przekazał dochód z koncertu dzieciom niepełnosprawnym, podopiecznym Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjnego w Nierodzimiu.

● W kościele ewangelicko-anglikańskim w Golezowie odbył się 22. 11. koncert jubileuszowy **chóru męskiego „Cantus”**. Ten jeden z pięciu działających przy parafii chórów powstał przed 25 laty, od tej pory zdążył nagrać 5 kaset oraz audycję pieśni pasyjnych dla Radia Katowice. (k)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Na przejściach granicznych pracownicy Urzędu Celnego w Cieszynie przystąpili do tzw. strajku włoskiego. Oznacza to, że podczas kontroli funkcjonariusze celni postępują zgodnie z literą prawa, co znacznie wydłuża czas odprawy. Wczoraj jednak kolejka oczekujących na odprawę nie przekraczała swej zwykłej długości. Celnicy protestują przeciwko sposobowi wprowadzania w życie tzw. alokacji, czyli przenoszenia ich na granicę wschodnią lub - w przypadku nie wyrażenia na to zgody - rozwiązywania z nimi umów o pracę. Fot. MAREK SANTARIUS

Prościej i wygodniej

Dokończenie ze str. 1

Po jej zakończeniu wójt Trzyńca **Igor Petrov** powitał wszystkich wykonawców tego przedsięwzięcia. Poza ojcami miasta w uroczystości uczestniczyli m. in. wicehetman okręgu morawsko-śląskiego **Zdzisław Wantuła**, dyrektor spółki ODS „Ostravské dopravní stavby” **Pavel Vitek**, szef ostrawskiej Dyrekcji Dróg i Autostrad **Tomáš Böhm** oraz wójt Wędryni **Rudolf Bilko**. Następnie uczestnicy wzięli udział w wizji lokalnej. Uroczyste przecięcie taśmy nastąpiło w Wędryni.

Otwarta została droga 2/476 prowadząca z Trzyńca do przejścia granicznego w Lesnej Górze. Część inwestycji sfinansowała ostrawska Dyrekcja Dróg i Autostrad, posilując się środkami wydziałowymi z funduszu europejskiego Phare CBC 2000, część okręg morawsko-śląski.

Na początku listopada wznowiono ruch na drodze 2/468 pomiędzy Trzyńcem i Cz. Cieszyń. Nowej drogi doczekali się też kierowcy zmierzający z wędryńskiego przystanku Na Czornowskim w kierunku dawnego centrum wsi. Na tym 400-metrowym odcinku zbudowano nowy most, wyrównano zakręty i położono nowy chodnik. W sąsiedztwie przystanku kolejowego powstała nowa zatoka autobusowa. Inwestorem

tego przedsięwzięcia była gmina oraz okręg morawsko-śląski. Wykonawcą wszystkich prac remontowych była ostrawska spółka ODS.

- *Robiliśmy wszystko, by drogi były przejezdne jeszcze przed nadejściem zimy* - powiedział wójt Trzyńca **Igor Petrov**. - *Sprzyjała nam też pogoda. Na ostateczne wykończenie odnowionych odcinków dróg przyjdzie poczekać aż do wiosny.*

ZARABIAMY ŚREDNIO 16 522 KORON BRUTTO

Lepiej niż rok temu

PRAGA (sch) – O 6,3 proc. w porównaniu z identycznym okresem ub. roku wzrosła w 3. kwartale pensja krajowa brutto.

W miesiącach od lipca do września przeciętny pracownik pobierał 16 522 koron, czyli o 974 korony więcej niż rok temu. Niemniej jednak w porównaniu z 2. kwartałem br. średnie pobory zmalały o 562 korony.

Jak wynika z ostatnio opublikowanych danych statystycznych, wysokość średniej pensji krajowej nie odzwierciedla rzeczywistej sytuacji materialnej większości populacji. Dwie trzecie pracowników nie sięgają średniej. Różnice występują też między poszczególnymi regionami, np. w Pradze średnia pensja brutto

POWSTAJE ŚLĄSKI ZAMEK SZTUKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Rozkopane wzgórze

Ostro zabrano się do największej obecnie inwestycji nadolziańskiego miasta - tworzenia Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości. Budowlani pojawili się na Wzgórzu Zamkowym 18 września; w okresie niespełna dwu miesięcy wykonali prace wartości 240 tys. euro. To 10 procent wartości całego zadania (koszt został wyliczony na 2 mln 300 tys.).

Postronny obserwator widzi na miejscu inwestycji przede wszystkim potężny dźwig u podnóża zamkowego wzgórza. Pracuje tam, gdzie powstanie budynek przyszłego centrum przedsiębiorczości. Po uporaniu się z wykopem przystąpiono do budowy fundamentów. Wylano chudy beton, ułożono uzbrojenie, zmontowano deskowanie. Następnie wykonane zostaną ściany i słupy części podziemnej.

Obiekt zostanie wzniesiony na miejscu dawnej oranżerii. Oprócz pomieszczeń dla małej i średniej przedsiębiorczości uzyska m.in. dużą salę wystawienniczo-wystawową. Wjazd od ul. Zamkowej poprowadzi wprost do podziemnego garażu na 17 samochodów.

Jednocześnie są prowadzone prace w częściach B i C zamku. Po wykonaniu niezbędnych wyburzeń murowane są ścianki działowe i kominy. Od wyburzeń rozpoczęto również roboty w budynku wolno stojącym. Obecnie jest remontowany dach. W odrestaurowanej części zamku znajdują się m.in. sale seminaryjne, galerie i warsztaty rękodzieła. Zabrano się także do uzbrojenia

technicznego. Wyjawszy sąsiedztwo bastei, jest gotowa kanalizacja deszczowa, a kopie się pod sieć wodociągową.

- *Na razie wszystko idzie zgodnie z harmonogramem* - cieszy się zastępca burmistrza **Włodzimierz Cybulski**. - *Pogoda na szczęście sprzyja.*

Jeszcze w tym roku mają być ukończone roboty kanalizacyjne dla budynku centrum przedsiębiorczości i zewnętrzne sieci uzbrojenia technicznego. Na styczeń i luty przyszłego roku zaplanowano natomiast ukończenie robót instalacyjnych i wykończeniowych w budynku wolno stojącym oraz podjęcie prac związanych z budową windy zewnętrznej. Zimą rozpocznie się też budowa muru oporowego od ul. Bednarskiej. (wykv - „GZC”)

TEMIDA NIERYCHLIWA

Szefowie za kratkami

OSTRAWA (sch) – Policja aresztowała w piątek właściciela oraz szefa zarządu Kopalni Ostrawsko-Karwińskich OKD, **Viktora Koláčka**, oraz byłego wiceprzewodniczącego zarządu spółki, **Jana Przybyłę**. Powodu ich zatrzymania policja na razie nie ujawniła.

V. Koláček jest jednym z właścicieli prywatnej spółki akcyjnej Karbon Invest, która oprócz większościowego pakietu akcji OKD (50,02 proc.), trzyma w swoich rękach cały szereg akcji firm budowlanych, maszynowych i transportowych, jak również 44 tys. mieszkań oraz luksusowy hotel w Tatrach.

GWIAZDKA DLA SIEROT I MIESZKAŃCÓW UKRAINY

Serce pod choinką

KARWINA (sch) – Osoby, które zamierzają obdarować na gwiazdkę nie tylko swoich krewnych i bliskich, od poniedziałku mają okazję właśnie tak uczynić. Od 1 grudnia z inicjatywy fundacji „Zdrowe Miasto” oraz miejscowego ratusza ruszają bowiem w Karwinie dwie przedsięwzięte akcje dobroczynne.

Pierwsza pn. „Choinka dziecięcych snów” została zorganizowana z myślą o wychowankach miejscowego domu dziecka „Serce”. Świąteczne prezenty w postaci darów pieniężnych i rzeczowych będą przyjmowane na 1. piętrze Domu Towarowego „Prior” do 19 grudnia.

Druga akcja, która ma raczej charakter pomocy humanitarnej, ma ulżyć mieszkańcom Ukrainy. Przebiegać ona będzie przy głównym

wjeździe do zakładu „Kovona” w dni robocze, w godz. 8 – 16. Jak informują organizatorzy, przez dwa tygodnie można tu będzie przynosić odzież, obuwie, pościel, koce, artykuły szkolne i sportowe, środki czystości itp.

Pomoc dla Ukrainy ma w Karwinie już swoją kilkuletnią tradycję. Co roku włącza się do niej cały szereg organizacji charytatywnych oraz osób prywatnych.

SIEĆ POSZERZONA O 250 METRÓW

Woda dla Łyngów

GRÓDEK (kor) – Bardzo szybko, bo zaledwie w dwa tygodnie gródczanie uwinęli się z remontem i poszerzeniem sieci wodociągowej w Łyngach. - *Mieliśmy trochę trudności, bo podczas wykopów trzeba się było przedzierać przez kable i przewody innych sieci, m.in. gazowniczych. Ale w końcu udało nam się skończyć w terminie* - mówi wójt **Pavel Tomčala**.

Łyngi to najczęściej zaludniona dzielnica Gródka. Stoi tu 56 domów, w których mieszka aż 268 z 1742 mieszkańców wsi. Sieć wodociągowa była jednak niedostateczna. Podczas remontu doszło zatem także do poszerzenia sieci, a przede wszystkim przedłużenia gminnego wodociągu o kolejne 250 m. Dzięki temu do sieci może się podłączyć kolejnych 15 posesji.

Kot z paszportem

Podróżujące wraz z opiekunami po Unii Europejskiej psy, koty i inne zwierzęta domowe będą musiały mieć od lipca 2004 roku nie tylko unijne paszporty, lecz także mikrochipy lub innego rodzaju oznakowanie, np. tatuaż - powiadomiła w czwartek Komisja Europejska.

Paszport w barwach UE będzie potwierdzeniem koniecznych szczepień, zwłaszcza przeciwko wściekliźnie. Może - chociaż nie jest to konieczne - zawierać zdjęcie zwierzęcia. Wielu podróżujących po krajach Unii musi teraz zostawiać swoich pupilów w domu, bowiem przepisy w różnych krajach są różne, co mocno komplikuje podróże ze zwierzętami.

Ujednolicenie przepisów nie będzie jednak całkowite; do roku 2008 wolne od wścieklizny Szwecja, Irlandia i Wielka Brytania utrzymują własną zaostrzoną kontrolę nad

zwierzętami przekraczającymi granice tych państw.

Podejść wirusa

Pierwsze na świecie testy szczepionki przeciwko wirusowi SARS na pacjentach mają rozpocząć się pod koniec grudnia 2003 w Chinach - podaje serwis internetowy „New Scientist”. Wyniki dotychczasowych badań wskazują, że szczepionka opracowana przez chińską firmę biotechnologiczną Sinovac z siedzibą w Pekinie skutecznie chroni małpy przed rozwojem zespołu ostrej niewydolności oddechowej (SARS).

Szczepionka została opracowana na bazie całej cząstki koronawirusa wywołującego SARS ze szczepu, który nie jest niebezpieczny dla ludzi. Pierwsze testy szczepionki mają na celu ocenić bezpieczeństwo jej stosowania.

Jak podkreśla rzecznik firmy Sinovac, sposób przeprowadzania testów ma zostać omówiony z przed-

stawicielami Światowej Organizacji Zdrowia - WHO. Wielu naukowców uważa jednak, że planowane przez badaczy chińskich testy szczepionki mogą być przedwczesne i mogą nawet negatywnie wpłynąć na odporność szczepionych osób.

Matka... też dziecko

Do jednego ze szpitali w Charkowie trafiła 11-letnia dziewczynka w ósmym miesiącu ciąży. Przyszła matka czuje się dobrze, ale lekarze z niepokojem oczekują porodu, gdyż młody organizm nie jest jeszcze do tego przygotowany - poinformowała w środę ukraińska telewizja Inter.

Jak twierdzi dziewczynka, ojcem dziecka jest sąsiad, który gdy się tylko dowiedział o tym, co zrobił, natychmiast wyjechał w nieznanym kierunku. Poszukuje go milicja. Przyszła matka raczej nie jest zainteresowana kontynuacją tej znajomości. Lekarze czynią obecnie starania, aby płód mógł dojrzewać w młodym organi-

zmie matki maksymalnie długo. „Na razie nie ma powodów do niepokoju” - powiedziała Walentyna Hryszczyńska z Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Przyszła matka czuje się dobrze, odrabia nawet lekcje, bowiem nie chce mieć zaległości w nauce.

Łowy na konia

Białego konia, który biegał po jezdni, utrudniając ruch na drodze krajowej nr 3 w okolicach Lubina (Dolny Śląsk), łapali w czwartek w nocy policjanci. Zwierzę powodowało popłoch wśród kierowców, niektórzy byli przekonani, że mają omamy.

Około pierwszej w nocy policję zawiadomiono o białym koniu blakającym się po drodze między miejscowościami Chróśnik i Rzeszotary. Na miejsce skierowano patrol, by schwycił zwierzę. Funkcjonariuszom pomogli w tym fachowo, przejeżdżający akurat drogą, właściciele stadniny koni z Poznania.

W najbliższym czasie szkoły średnie w naszym regionie otworzą swoje podwoje dla zwiedzających – kandydatów na kontynuowanie w nich nauki, rodziców i przyjaciół. Tzw. Dni Otwarte przebiegną m.in. w Cz. Cieszynie i Trzyńcu.

Dni otwartych drzwi

ZESPÓŁ SZKÓŁ PRZEDSIĘRCZOŚCI I HANDLU

CZ. CIESZYN (kor) – W tym roku dyrekcja zaprasza na Dzień Otwarty we wtorek 2 grudnia. Dzień wcześniej cieszyniacy mogą zawitać na rynek na imprezę pn. „Szkoła swemu miastu”, na której wystąpi m.in. szkolny chór oraz zespół „mażorettek”. Uczniowie przeprowadzą wśród zgromadzonych na rynku ankietę z nagrodami dla uczestników.

Sam Dzień Otwarty rozpocznie się o godz. 10.00 w głównym, tzw. niebieskim budynku szkoły. Goście będą mogli aż do 16.00 w towarzystwie uczniów zwiedzać cały kompleks przy ul. Frydeckiej. Dziewiątoklasiści otrzymają wszelkie informacje nt. kierunków nauczania, mogą popracować na komputerze czy wcielić się w przedsiębiorcę w fikcyjnej firmie. Czynny będzie dobrze zaopatrzony bufet, bo wiadomo – szkoła kształci również kucharzy, cukierników, kelnerów i barmanów.

Właśnie ci ostatni zmierzają we wtorek siły w siódmej edycji konkursu młodych barmanów „O puchar burmistrza Cz. Cieszyna”. Konkurs jest międzynarodowy, w tym roku wystartują w nim także uczniowie z zaprzyjaźnionego Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Wiśle.

Jak poinformowała „GL” wicedyrektor ds. ekonomicznych **Halina Twardzik**, Zespół integruje obecnie dwa typy szkół – technikum oraz zawodową. Na kierunku dziennym kształci się w br. 866 uczniów, na zaocznym 195.

Od kilku już lat nie tylko uczniowie narodowości polskiej mogą korzystać z nadobowiązkowych lekcji języka polskiego. - *W bieżącym roku szkolnym uczęszcza na nie 20 osób. Co jednak ciekawe, w większości chodzi o Czechów, którzy uważają, że język polski może się im przydać w pracy zawodowej* - dodała H. Twardzik.

AKADEMIA HANDLOWA

CZ. CIESZYN (sch) – Szkoła otwiera we wtorek swoje podwoje dla uczniów klas 9., ich rodziców oraz wychowawców. Dzień Otwarty przebiegać tu będzie w godz. 8–16.

Zainteresowani działalnością oraz wyglądem szkoły będą mogli w tym dniu zajrzeć do każdej klasopracowni czy gabinetu oraz zacerpnąć informacji zarówno u uczniów, jak i pedagogów. Roli przewodników po szkole tradycyjnie podejmą się uczniowie. - *Dziewiątoklasiści polskich szkół będą oprowadzać po szkole ich starsi polskojęzyczni koledzy* - powiedziała „GL” dyrektor **Krystyna Bonček**.

Jedna klasa służyć będzie jako centrum informacyjne, gdzie można będzie zdobyć bliższe informacje dotyczące egzaminów wstępnych i zapoznać się z zadaniami egzaminacyjnymi z ub. lat. - *Uczniowie polskich klas zdawać będą na Akademię Handlową, która oferuje dwa kierunki – handlu międzynarodowego oraz ekonomiki i przedsiębiorczości. O zaszeregowaniu na jeden z nich zdecydować będzie wynik egzaminu z języka obcego, który zdawać będą w czerwcu już tylko przyjęci uczniowie* - informuje dyrektor. Kierunek handlu międzynarodowego

zakłada bowiem wyższy stopień wtajemniczenia językowego ucznia.

Komu nie uda się we wtorek odwiedzić czesko-cieszyńskiej handlowki, może uczynić to w późniejszym terminie - 20 stycznia 2004.

DWIE ŚREDNIE, ZAWODOWA I PRAKTYCZNA

TRZYNIEC (db) - Szkołę tę zna chyba większość pracowników Huty Trzynieckiej, a także mieszkańców miasta i całego regionu. Kojarzy się z nauką zawodu - przygotowaniem przyszłych hutników. Nie wszyscy jednak wiedzą, że chodzi o zespół szkół zawodowych i średnich z ofertą szerszą niż można by przypuszczać.

W sumie w Trzyńcu Kanadzie funkcjonują pod jedną dyrekcją aż cztery placówki: Szkoła Średnia (kierunki: technika automatyzacyjna oraz zarządzanie handlem i usługami), Średnia Szkoła Zawodowa (kierunki: hutnik-operator, mechanik i mechanik-elektronik), trzyletnia Szkoła Zawodowa oraz dwu- lub trzyletnia tzw. Szkoła Praktyczna. W dwu ostatnich można się nauczyć zawodu hutnika, odlewnika, ślusarza, elektryka, ale też fachów przydatnych poza przemysłem hutniczym, jak blacharz, instalator urządzeń gazowych i sanitarnych, stolarz, murarz, sprzedawca, kucharz-kelner i in.

Dyrektor zespołu szkół **Jan Franek** zaprasza wszystkich zainteresowanych tutejszymi placówkami i ich ofertą w czwartek 4 grudnia na dzień otwartych drzwi.



▲ Budynek Akademii Handlowej w Cz. Cieszynie.
Fot. MAREK SANTARIUS

■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

Trafita do mnie via Opawa spora książka: „Od słowa ke slovu” (Racibórz 2003), w połowie polska, w połowie czeska. Stanowi owoc polsko-czeskiego projektu europejskiego: **PROWINCJA - MATECZNIK SŁOWA**, który odbył się w ramach Jesieni 2002 w stykających się koto granicy miastach: Opawa i Racibórz. Dla młodszych talentów publikacja ta jest ich debiutem w znakomitym towarzystwie patronujących jej poetów tej miary, co Czesław Miłosz, Ewa Lipska, Adam Zagajewski, Ryszard Krynicki i in., ze strony czeskiej wymienienia się Petra Borkovca, Václava Buriana, Libora Martinka. Inicjatorami zaś wspólnej opawsko-raciborskiej imprezy poetyckiej są związani z Raciborzem Marek Rapnicki, Jerzy Dębina, krytyk literacki Janusz Nowak oraz wspomniany opawski literaturoznawca, poeta i tłumacz L. Martinek; polsko-czeski tytuł książki „przywołał” Jacek Mołęda. Wiersze polskie na czeski przekładali: w przypadku starszych poetów Václav Burian, w przypadku młodzieży T. Martinek; czeskie na polski Marian Grześczak, Leszek Engelking oraz raciborskie bohemistki - Joanna Maksym-Benczew (Uniwersytet Opolski) i Aleksandra Pająk (Uniwersytet Karola).

Od razu trzeba nam zauważyć, że impreza z jakie-

goś powodu ominęła „tradycyjnie pomostowy” Śląsk Cieszyński, tak czeski jak polski (reprezentuje go co najwyżej pracujący w Ołomuńcu Lukáš Krejmer, urodzony w r. 1978 w Trzyńcu). O czym to miałoby świadczyć, to pozostawmy do indywidualnych przemyśleń nad rzeką Olzą.

W postowiu znalazło się motto z tomu poetyckiego Jindřicha Zogaty: „Z daleka blízke”. „Zakaz stów przecenil stowa / gdzie słowo było powietrzem / Wolność słowa przyniosła / niemożność porozumienia się słowami / skoro powietrze było ze stów / W przestrzeni wirują plevy / Słowa słowa słowa”. Coraz częściej dzisiaj słyszy się o roli słowa jako o narzędziu zbliżania ludzi do siebie, będącym istotnym czynnikiem w dialogu między osobami należącymi do odmiennych kultur i różnych społeczności. „Słowo jako znak nadziei. Słowo przekraczające granice między językami” - czytamy w przedmowie Janusza Nowaka...

Na koniec cytuję „Być poetą” Jaroslava Seiferta w rękodzie M. Grześczaka: „Życie dawno mnie nauczyło, / że muzyka i poezja / jest czymś najpiękniejszym w świecie, / co życie może nam dać. / Oprócz miłości oczywiście...”

WŁADYSŁAW SIKORA

Irak tak i nie

Mija pół roku od oficjalnego zakończenia działań wojennych w Iraku, ale końca konfliktu nie widać. W Polsce, która jako pierwsza z państw środkowoeuropejskich bezwarunkowo poparła interwencję Stanów Zjednoczonych w tym kraju, przybywa przeciwników jej polityki. Z rosnącym sprzeciwem obywateli mierzy się także George W. Bush. Jego największym przeciwnikiem jest obecnie miliarder George Soros, który jednak w postawie amerykańskiego prezydenta upatruje coś więcej niż tylko wolę pokonania terroryzmu. Uważa on mianowicie, że Bush i jego poplecznicy zapoczątkowali swoją politykę nową krucjatą ideologiczną.

Poniżej publikujemy za „Politykę” fragmenty wypowiedzi ilustrujące te dwa odmienne stanowiska: prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i George’a Sorosa’a.

ALEKSANDER KWASNIEWSKI:

Historyczny epizod

■ ■ Dużą komplikację wprowadza kwestia Iraku?

To nie jest moim zdaniem zasadnicza sprawa, choć wywołuje duże emocje. Bez sprawy Iraku Europa dzieliła się na kraje mniej czy bardziej transatlantyckie, bardziej czy mniej związane ze Stanami Zjednoczonymi. Irak tylko ujawnił te różnice. Polska miała i będzie miała dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi bez względu na stan spraw irackich.

■ ■ Ale mogłaby mieć lepsze z Francją i z Niemcami.

W moim przekonaniu Irak nie zmienia istoty relacji między Polską a tymi ważnymi partnerami naszego kraju. Trzeba pamiętać, że tak jak nie można odciąć Anglii czy Irlandii od Stanów Zjednoczonych, podobnie Polskę czy część krajów Europy Wschodniej – ze względu historycznych, ze względu na liczne narodowe emigracje – łączy ze Stanami szczególna więź. Poza tym my, w odróżnieniu od Niemców czy Francuzów, nie konkurujemy ekonomicznie z Ameryką. Tak czy inaczej sprawa Iraku będzie tylko epizodem historycznym, a nie wielkim przełomem w relacjach europejskich i transatlantyckich. Choć dla samego Iraku czy całego regionu bliskowschodniego waga tych zdarzeń zupełnie inna.

■ ■ Większość Polaków jest jednak przeciwko naszemu udziałowi w tej wojnie.

Ludzie są pytani, czy chcą, byśmy brali udział w wojnie. Naturalna odpowiedź brzmi: nie. Ale pytanie powinno być bardziej precyzyjne: czy uważasz, że obecność polskich żołnierzy za granicą w różnych trudnych miejscach pomaga naszemu bezpieczeństwu czy nie? W takim przypadku odpowiedź zapewne brzmiałaby inaczej.

■ ■ O tym jednak trzeba rozmawiać ze społeczeństwem, chyba takiej rozmowy zabrakło.

Debata była, jest i będzie, niemniej kwestia zaangażowania Polski w Irak, decyzja w tej sprawie nie mieści się w debacie publicznej. Nie po to wybiera się parlamentarzystów i rządy, żeby one unikały odpowiedzialności na pytania, które niesie polityka.

GEORGE SOROS:

Zagrożeniem są ideologie

Zacząło się pierwsze wielkie ideologiczne starcie XXI w. George Soros wypowiedział wojnę George’owi Bushowi. Oświadczył, że *celem jego życia stało się odsunięcie Busha*. Położył też na szali 15 mln dol. zapowiadając, że *jak będzie trzeba, to dołoży więcej*. Soros uważa usunięcie Busha za sprawę „życia i śmierci”, bo Ameryka kierowana przez Busha stanowi jego zdaniem *zagrożenie dla świata*.

Soros to amerykański miliarder, węgierski Żyd, intelektualista, jeden z najbogatszych ludzi świata, jedna z najgłośniejszych postaci światowej finansjery, jeden z najhojniejszych sponsorów demokracji bloku postwojennego, a także jeden z najwziętszych uczniów Karla Poppera i konsekwentny wyznawca popperowskiej idei liberalnego „społeczeństwa otwartego”. Nie można mu zarzucić antyamerykanizmu, antysemityzmu, sympatii dla fundamentalistów islamskich (lub jakichkolwiek innych), lewactwa, francuskiej ksenofobii, szowinizmu wielkoniemieckiego ani europejskiej pychy. Nie jest wrogiem wolności ani przeciwnikiem „amerykańskiego życia”. Nie ubiegał się i nie chce się ubiegać o publiczny urząd. Nie można więc go również podejrzewać, że chce usunąć Busha, by zająć jego miejsce. To wszystko sprawia, że słów Sorosa nie należy puszczać mimo uszu.

Również ze względu na jego możliwości finansowe. Na realizację dotychczasowego celu swego życia, czyli *promowanie demokracji i budowanie społeczeństw otwartych w różnych krajach świata*, w ciągu kilkunastu lat wydał prawie 5 mld dol. Zgodnie z prawem obdarowane organizacje amerykańskiej liberalnej lewicy (głównie fundacja ACT) nie będą mogły z tych pieniędzy finansować kampanii wyborczej demokratów. Mogą je jednak wydać na zwalczanie dominujących dziś w Ameryce poglądów głoszonych przez Busha i jego neokonserwatywne zaplecze. To Sorosowi wystarczy. W wojnie, którą wypowiedział, chodzi o coś więcej niż jedne wybory.

Zdaniem Sorosa źródłem największych zagrożeń są ideologie, których wyznawcy wierzą, że mają prawo narzucać innym swoją wizję świata. W XX w. takimi śmiertelnie groźnymi ideologiami były komunizm i faszyzm, które Soros obserwował w latach 40. na Węgrzech. W XXI w. zdaniem Sorosa taką śmiertelnie groźną ideologią stał się neokonserwatyzm. Neokonserwatyści odrzucają ideę współpracy zastępując ją *nieograniczoną wiarą w działanie brutalnej konkurencji siły*. Taka logika niszczy wszelkiego rodzaju wspólnoty – od sąsiedzkich po międzynarodowe. Ich narzędziem po 11 września jest prezydent Bush próbujący swoją prawdę *narzucić całemu światu i prowadzący świat ku spirali przemocy*.

Druga połowa XX w. upłynęła pod znakiem globalnej wojny między demokratycznym kapitalizmem a dwoma wielkimi totalitaryzmami – nacjonalistycznym (faszyzm) i klasowym (komunizm). Gdy upadł komunizm, wydawało się, że przyszedł okres ideologicznych zmagani, a polityka stała się tak nieideologiczna, że trudno było odróżnić programy konkurencyjnych partii. Jeżeli Soros ma rację, to ideologiczna pauza właśnie się spektakularnie skończyła, a znakiem pierwszej połowy XXI w. będzie nie tyle kierowana przez Busha wojna z terroryzmem, co wojna z reprezentowanymi przez Busha neokonserwatystami, prowadzona w imię przyszłości „społeczeństw otwartych”, czyli wspólnoty, pluralizmu, wolności.

George Soros zdobył opinię twardego i bezwzględego kapitalisty. Jeśli będzie równie sprytny i twardy jako lider „antykapitalistycznej rewolty”, może być dla „buszystów” bardzo niebezpiecznym przeciwnikiem.

OSOBISTY WYMIAR ZBIOROWEGO SUKCESU czyli

Iuvenum na luzie

„Collegium Iuvenum“, chór szkolny Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie, pracujący pod patronatem Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica“, przewiozło w zeszłym tygodniu trofeum „Złotego pasma“ z VIII Międzynarodowego Konkursu Chórów Szkolnych „Opava Cantat“.

Dzisiaj jego chórzystów - Dorotę Branną (sopran), Magdę Czapłą (alt), Tomasza Pustówkę (tenor), Mateusza Kušníra (bas) i Mariana Owczarzewskiego (baryton) redakcja „GL“ zapytała o uczucia i przeżycia, które towarzyszyły im podczas tej muzycznej konfrontacji z siedmioma chórmi z Polski i Republiki Czeskiej. Chórzysci odpowiadają jeden przez drugiego, śmieją się i wspominają „gorące“ dni konkursu.

- Satisfakcja ze zwycięstwa była na pewno duża, ale nie tyle z powodów artystycznych, z tego zdobycia „Złotego Pasma“, ile z tego, że pokonaliśmy chór liceum z Głubczyc.

- Chór z Głubczyc, to nasz odwieczny cichy rywal. Dużo czasu nam zajęło, nim zorientowaliśmy się, że... oni są tacy sami, jak my. Mają bardzo podobne podejście do śpiewania i pracy w chórze.

- Zawsze dla nas byli nieosiągalni i tacy... zażarci w tym śpiewaniu. A teraz okazało się, że oni też nas tak widzieli! „Jak przyjeżdżaliście“ - mówili - „to nic oprócz zwycięstwa nie było dla was ważne. Jeśli zyskaliście srebro - to czuliście, że jesteście zawiedzeni“. To właśnie nam powiedzieli.

- Musieliśmy zdobyć złoto, trofeum, które zazwyczaj ONI zdobywali, by pobratać się z nimi.

- Może dlatego zawiązała się przyjaźń, że spaliśmy trzy noce w jednej szkole, oni w klasie pod nami. Często spotykaliśmy się na korytarzu. No i doszło do nocnych Polaków rozmów, piosenek przy gitarze, a nawet wieczoru tematycznego w stylu country. Teraz planujemy wspólną wigilię.

■ ■ A jak wypadliście na tle innych zespołów?

- Polegamy na werdykcie jury. Jedno jest pewne: przed występem nastąpiła całkowita mobilizacja. Nasz dyrygent, Leszek Kalina, jak zwykle przed konkursem był „do rany przytóż“ i taktycznie nam ustępował. Każdy relaksował się na swój sposób, zazwyczaj z zamkniętymi oczami i na leżącym.

- Nie wspomnę tu o przebudzeniu w trzecim dniu, gdy Kalina wtargnął do klasy, krzyknął: „Wstawać! Wstawać!“ i zapalił światło. Oj, poszło to po oczach! Było to brutalne przebudzenie tym bardziej, że było to po dwóch „nocach Polaków“, a poprzedniego dnia mieliśmy za sobą dwa koncerty wychowawcze w Małych Hosticach. Pierwszy, ku naszemu zaskoczeniu, dla dzieci klas 2-3, drugi dla dorosłych. Dzieci zupełnie nieświadome faktu usłyszały premierowe wykonanie „Włazł kotek na płotek“ na cztery głosy, po czym nastąpiła nauka pierwszej zwrotki. Potem był repertuar trudniejszy. Trzeba pochwalić dyrygenta, że i małym słuchaczom potrafił podać w taki sposób nasz repertuar, że jak opuszczały salę, byli zadowoleni.

■ ■ A drugi koncert?

- Był trudniejszy. Brzmiał też bardziej majestatycznie - bo widowia nie była zbyt przeładowana. Echo niostło.

■ ■ A jak było podczas konkursu? W jakiej byliście kondycji? Jak wypadliście

- Gdyby nie werdykt jury, nie wiedzielibyśmy. Zresztą zawsze pytamy dyrygenta, jak wypadliśmy, a on na to: „To wy powinniście wiedzieć“. Masz babo plasek! Przecież każdy chórzysta słyszy tylko głosy wokół siebie. Jak możemy wiedzieć, co słyszy jury, czy dyrygent? Prawda jest jedna. To w rękach dyrygenta stajemy się Złotym Chórem. Bo my sami... cóż. Zwykle szare szeregi śpiewających ludzi.

■ ■ Co wobec tego decyduje o tym, że jesteście i pozostajecie w chórze?

- Na pewno nie żaden przymus. O ile byli tu tacy, to już się wykurszyli. Jesteśmy tu nie tylko z potrzeby samego śpiewania, raczej z potrzeby bycia w towarzystwie.



▲ Jesteśmy tu nie tylko z potrzeby samego śpiewania, raczej z potrzeby bycia w towarzystwie - mówią chórzysci.

Fot. ARCHIWUM ZESPOŁU

- W chórze są bardzo fajni ludzie. Tacy, co to nie zasypiają gruszek w popiele. Wystarczy rzucić sensowne hasło i już się coś wokół dzieje.

- To duża grupa - jest nas blisko osiemnastu chórzystów. Ale na pewno nikt tu nie jest sam. Każdy ma przyjaciół. Jedno jest pewne: na scenie jesteśmy zgraną paczką. Wiek się zmienia i stajemy w rzędzie, jak równy z równym. Nie można rozpoznać, kto ma większe doświadczenie - a dyrygent ma do wszystkich jednakowe podejście. To daje satysfakcję.

- Z tą satysfakcją zdobywania laurów też jest różnie. Myślę, że w ogóle na naszym terenie wszyscy się już przyzwyczaili, że „Collegium Iuvenum“ zdobywa czołowe miejsca w konkursach śpiewaczych. Ta „norma“ nas „lekką“ stresuje! Ciągłe jesteśmy pod presją konieczności powtórzenia sukcesu. A gdy to się uda - to dla nikogo praktycznie nie jest to niespodzianka i powód do hucznych uroczystości.

Dorota, Magda, Tomasz, Marian i Mateusz jeszcze teraz promienią zbiorowym sukcesem w jego indywidualnym, osobistym wymiarze.

Opracowała: MRO



▲ „Collegium Iuvenum“ w pełnej gali podczas XXIII Ogólnopolskiego Konkursu Chórów i cappella Dzieci i Młodzieży.

„TEATR NARODOWY DAWNO JUŻ NIE JEST ŚWIĄTYNIĄ NARODOWĄ“ – MÓWI JIŘÍ P. KŘÍŽ

Prowincją może być i Praga

Członkiem jury podczas III Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska, który przebiegał w Cz. Cieszynie w dniach 11-15 listopada br., był już po raz trzeci krytyk teatralny Jiří P. Kříž. Praski krytyk, na co dzień współpracujący z dziennikiem „Právo“ zabrał głos także podczas otwierającej festiwal konferencji naukowej i jako jedyny poświęcił swój wykład w całości zagadnieniu zawartemu w nazwie konferencji: „Teatr prowincjonalny a tożsamość regionalna“.

♦ Od wielu już lat jestem zwolennikiem poglądu, że do szufladki z nazwą „teatr prowincjonalny, regionalny“ nie można wkładać tylko teatrów działających poza wielkimi ośrodkami kultury – Praga, Brno czy Ostrawą - powiedział J. P. Kříž naszej redakcji podczas uroczystego zakończenia festiwalu. - Kiedy śledzę teatry działające od Chebu po Cz. Cieszyn, od Liberca po Uherskie Hradisztsche, dochodzę do wniosku, że czasami dużo bardziej „prowincjonalnymi“ od nich są niektóre sceny w Pradze lub Brnie. Co tu dużo mówić - te miasta zapatrzone są w siebie, uważają, że są pepkiem świata. Ale to, co się dzieje w tamtejszych teatrach, można spokojnie określić słowem - prowincja.

Ja na przykład uważam, że dzisiaj najlepszym czeskim teatrem nie jest żaden teatr praski, lecz zespół z Hradca Králové. Świetny teatr tworzy się też w Czeskich Budziejowicach, Pardubicach... Bardzo mi się podoba również „Slovácké divadlo“ z Uherskiego Hradisztsche, gdzie młody kolektyw radzi sobie wprost wspaniale. I to nie tylko w „Szybkich strzałach“, które mogliśmy obejrzeć na festiwalu, ale także w tak poważnym przedstawieniu, jakim jest „Mewa“ Czechowa. Określenie „prowincjonalny“ czy „regionalny“ można zatem dzisiaj, kiedy tylko miesiące dzielą nas od wejścia do Unii Europejskiej, stosować zarówno do tych zespołów, które działają na przykład w okręgu morawo-śląskim, jak do teatrów praskich. I tu, i tam można obejrzeć świetne przedstawienia, i tu, i tam zdarzają się kompletne wpadki...

■ ■ Od teatrów regionalnych często jednak żąda się tego, by kształtowały tożsamość w danym regionie...

♦ Tak, ale dzisiaj już chodzi o coś innego, niż przed 50, 40 laty. Obecnie teatr w Uherskim Hradisztschu nie musi już grać wyłącznie sztuki „Gazdina roba“ Preissowej, w Brnie nie trzeba w kółko wystawiać „Marsz“ Mrštíkův, a w Pilźnie sztuk o tutejszym browarze. Dzisiaj przecież nawet folklor przekra-



▲ Jiří Pavel Kříž i Marie Boková - czołowi czescy krytycy i teatroznawcy.

cza granice regionów - nawet w Pradze są „słowackie“ czy węgierskie „krúžki“, działają tam też zespoły słowackie. Uważam, że widz w regionie powinien w swoim teatrze poznać nie tylko sztuki charakterystyczne dla swojego regionu - jak rozumiano „regionalizm“ dawniej, ale także najważniejsze pozycje światowego repertuaru.

■ ■ Z jednej strony słyszymy głosy, że teatry regionalne mają ogromne znaczenie, z drugiej widzimy, że z finansowaniem ich działalności bywa różnie...

♦ Doskonale znam ten problem i jestem w tej sprawie

wielkim radykałem. Uważam po prostu zasady finansowania teatrów za niesprawiedliwe. Podam konkretny przykład. Teatr Narodowy w Pradze za ostatnie 2-3 lata pracuje, moim zdaniem, bardzo źle i nie jest już tą świątynią narodową. Jest jednak nadal finansowany bezpośrednio przez Ministerstwo Kultury RC, i to bardzo dobrze. Na realizację sztuki „Jako naprostí šilenci“ Williama Mastrosimone Teatr Narodowy otrzymał od państwa około miliona koron. David Drábek z działającego w Ołomuńcu studia „Płonące Żyrafy“ zrealizował tę sztukę za 25-30 tys. koron. Ołomuńskie przedstawienie było jednak najlepsze z obejrzanych przeze mnie, inscenizacja w „świątyni“ była za to nie tylko najdroższa, ale i najgorsza... Zasady finansowania teatrów na pewno zatem należałoby zmienić.

■ ■ A jak ocenia pan Teatr Cieszyński?

♦ Znajduje się on w bardzo trudnej sytuacji. Leży za daleko od centrum. Wprawdzie do Ostrawy nie jest aż tak daleko, ale do Brna, a zwłaszcza do Pragi to kawał drogi. Dlatego chyba na przedstawienia nad Olzę jeżdżę z Pragi tylko ja. Dla innych jest to zbyt egzotyczny świat. A przecież tu w Cz. Cieszynie rodzą się wspaniałe przedstawienia - weźmy chociażby sztuki „Divotvorný hrnec“, „Starci na chmelu“ czy ostatnio „Jenůfa“ zrealizowane przez Scenę Czeską. To są pozycje, z którymi można by jeździć po całym kraju. Ale nie są zauważane i nikt o nich nie wie.

■ ■ A Scena Polska?

♦ Tu mi trudno mówić, bo dzieli mnie bariera językowa. Niby rozumiem po polsku, ale trudno mi czasami zrozumieć sztukę, zwłaszcza jeśli napisana jest wierszem. Niemniej przedstawienia Sceny Polskiej, które miałem przyjemność oglądać podczas wszystkich edycji Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska, oceniam bardzo wysoko.

Trzeba jednak wspomnieć o jednej sprawie - Teatr Cieszyński ma jeden ogromny plus. Działa na czesko-polskim pograniczu, po polskiej stronie nie ma stałej sceny. To ma ogromne znaczenie. Kiedy oba nasze państwa wejdą do Unii Europejskiej, kiedy znikną granice, do waszego teatru będą przychodzić bez problemów ludzie z Olzy. A może znajdą się wówczas dla teatru pieniądze także z polskiej strony?

Rozmawiał:

JACEK SIKORA

DOSTOJNE MIEJSCE SPOCZYNKU POLSKICH ŻOŁNIERZY

Przynieśli wolność Lobendawie

Lobendawa to najbardziej wysunięta na północ czeska wioska, w której żyje tylko 330 mieszkańców. Wolność na ten obszar cypla szluknowskiego w powiecie dzieczyńskim przyniosła 2. armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Karola Świerczewskiego.

Niedawno na miejscowym cmentarzu odnowiono wspólną mogiłę 19 polskich żołnierzy, którzy polegli dostojnie w ostatnich godzinach II wojny światowej – 8 maja 1945 r. Na uwagę zasługuje fakt, że wśród poległych znaleźli się nie tylko szeregowi żołnierze, ale również oficerowie. Ich nazwiska wyciosano na płycie z marmuru. Na wierzchołku granitowego cokołu stoi polski orzeł, który trzyma w pazurach pistolet maszynowy z latoroślą. Odtąd polska armia wyzwoleńcza ma w Lobendawie dostojnie uporządkowane miejsce ostatniego spoczynku swoich poległych żołnierzy.

Tekst i zdjęcia IVO HAVLÍK

8.KVĚTNA 1945 OSVOBODIL
34. PLUK 8. PEŠÍ DIVIZE 2. POLSKÉ
ARMÁDY LOBENDAVU.

HRDINNOU SMRTÍ PADLI:

kpt. ANTONI GRODZKI
por. KAZIMIERZ KACZYŃSKI
por. ALEKSIANDER IWANOW
por. WŁODZIMIERZ MISZCZENKO
chor. MARIAN BILIŃSKI
plut. JERZY BIECHOŃSKI
plut. STANISŁAW KRACZKOWSKI
plut. STANISŁAW WEDRAN
kpr. JÓZEF CINKIEWICZ

kpr. EUCENIUSZ KAFEL
kpr. JAN KROŚCIANCIUK
szef. ANTONI DROBO
szef. WŁADYSŁAW GIERASIM
szef. JAN KIEKSKI
szef. ANTONI KULESZA
szef. STANISŁAW PODKAPNIK
szef. JAN MEYNARCIK
szef. FLORIAN WOJNO
szef. STANISŁAW SZYMKIEWICZ



W GALERII ZAMKOWEJ „CHAGALL” WYSTAWA OJCA I SYNA PACAKÓW

W krainie bajek i nie tylko

Galeria Zamkowa „Chagall” w Karwinie Fryszacie przygotowała wystawę twórczości ciekawych czeskich artystów. Tym razem zobaczyć możemy prace dwu znakomitych twórców – Jana Pacáka (1909-1986) oraz jego syna Jana Antonína Pacáka.

Na palcach jednej ręki policzyć można chyba tych, którzy nie oglądali filmowej bajki „Pyszna księżniczka” z Władimírem Rážem w roli królewicza, czy też komedii „Urlop z Aniołem”, do których Jan Pacák jako architekt przygotowywał projekty dekoracji. Na wystawie zobaczyć możemy m.in. projekty do „Pysznej księżniczki” oraz inne prace. Artysta przez wiele lat wykładał w praskiej FAMU. Współpracował z Prag-filmem i Wytwórnią Filmów Barrandow. Wspomnieć wypada również o współpracy z teatrami w Pradze i Czeskich Budziejowicach oraz Telewizją Czechosłowacką.

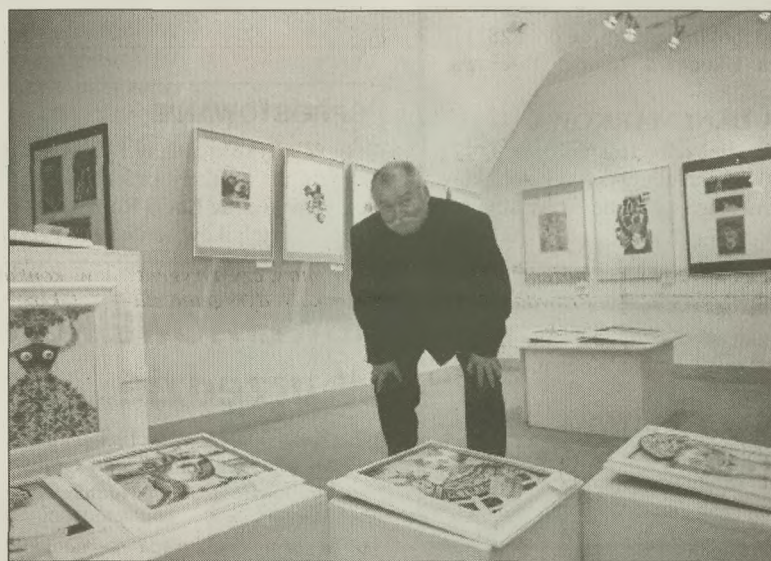
Jan Antonín Pacák (1941) to barwna postać. Wielu się on kojarzył z legendarną kapelą „Olympic”, której był w latach 60. XX wieku współzałożycielem, a później jej współpracownikiem. Jest on też członkiem towarzystwa muzycznego czeskich artystów grafików „Graficzanka”. Aktywnie gra na akordeonie, flecie, jak również śpiewa.

Dzieci czytające „Słoneczko” znają jego ilustracje, podobnie jak czytelnicy czasopisma „Literatura Świato-wa”. Współpracował z teatrem lalek oraz filmem – jest autorem kilku filmów animowanych.

Jego artystyczne zainteresowania są więc bardzo szerokie. Jak już wspominałem, dotyczą muzyki, grafiki, ilustracji i malarstwa. Ostatnio poświęca się malowaniu porcelany –

kobaltem pod glazurą. We frysztańskiej galerii możemy obejrzeć szeroką gamę jego prac – grafiki, rysunki, obrazy jak i wspomnianą malowaną porcelaną.

Wystawę twórczości ojca i syna Pacaków można oglądać w Galerii Zamkowej „Chagall” w Karwinie Fryszacie do końca roku codziennie oprócz poniedziałków od godz. 9 do 18. (ow)



▲ Antonín Pacák w Galerii Zamkowej „Chagall”.

Fot. EDMUND KIJONKA

GŁOSOWAĆ MOŻNA JUŻ TYLKO DO 4 GRUDNIA

Ankieta bije rekordy popularności

Ankieta „Tacy jesteśmy” wchodzi do fazy finałowej. Do 4 grudnia można przysłać swoje głosy wybierając najpopularniejsze i najciekawsze wydawnictwa, osobowości i zespoły mającego sezonu w kategoriach: A – Muzyka chóralna, B – Folklor, C – Muzyka rozrywkowa, D – Proza i poezja, E – Wydawnictwa książkowe, F – Teatr, G – Plastyka i fotografia, H – sport. Zwycięzcom poszczególnych kategorii zostaną w sobotę 13 grudnia o godz. 17 podczas koncertu galowego wręczone statuetki „Taki jestem”. Zwycięzca kategorii Grand Prix zyska statuetkę „Złotego Jestem” wraz z nagrodą pieniężną. Ku zaskoczeniu organizatorów ankieta stała się głośna nawet w Stanach Zjednoczonych, w głębi Polski i w Republice Czeskiej.

W tej chwili ważą się losy programu galowego. W programie koncertu zostaną przedstawieni wszyscy wyróżnieni uczestnicy ankiety, zaś osobiście pojawią się na scenie laureaci wybrani przez głosujących. Częścią wieczoru będzie również wernisaż prac plastycznych i fotograficznych.

Goście koncertu poza laureatami w części „pozaankietowej” obejrzą również występ duetu Barbara Humel - Richard Krajčo oraz śpiewającego aktora scen krakowskich – Przemysław Brannego.

Głosować można z uwzględnieniem poszczególnych kategorii oraz nagrody głównej (Grand Prix) pisemnie pod adresem Kongresu Polaków, telefonicznie pod nr. 558711453, SMS-ami 605287078 – nominacje zostały opublikowane na łamach „GL” – lub ze strony internetowej www.polonica.cz.

Bilety są do nabycia w siedzibie Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie, w czeskosłowackim Regionalnym Centrum Informacyjnym, trzynieckim Klubie Kultury oraz w Bibliotece Regionalnej w Karwinie.

MAREK MICHAŁEK
kancelaria Kongresu Polaków w RC

Kradzieże na zlecenie

Prawdziwą plagą galerii, kościołów i muzeów sztuki są prywatni kolekcjonerzy i działający na ich zamówienie złodzieje. W Polsce każdego roku ginie ok. tysiąca dzieł zaliczanych do dóbr kultury narodowej. Nie lepiej jest w innych krajach europejskich.

W ciągu zaledwie sześciu miesięcy tego roku dokonano w Europie kilku zupełnie niewiarygodnych kradzieży. Z Muzeum Historii Sztuki w Wiedniu skradziono srebrną, ale wartą 50 mln euro, solniczkę (zwaną Moną Lisą rzeźby) autorstwa Benvenuto Celliniego. Z kolei ze znajdujących się w zamku Drumlanrig kolekcji księcia Buccleuch zginęła warta co najmniej 50 mln dol. „Madonna z kołowrotkiem” Leonarda da Vinci. Dwa obrazy Vincenta van Gogha zniknęły

z muzeum jego imienia w Amsterdamie. Kradzieże dokonano na kilka tygodni przed uroczystymi obchodami 150-lecia artysty. Łupem złodziei padły nawet pochodzące z I wieku n.e. freski z Pompei.

W tym samym czasie dokonano w Rosji 956 kradzieży z samych tylko kolekcji prywatnych. Wartość starodruków, które zginęły w ostatnich latach ze zbiorów w Petersburgu, szacuje się nawet na 250 mln dol., zaś w całym kraju poszukuje się już ponad 40 tys. eksponatów.

We Włoszech każdego roku dokonuje się 1500 kradzieży. Przez ostatnie 20 lat znikło 470 tys. obiektów, z czego odnaleziono 140 tys. Szczególnie źle dzieje się w Wielkiej Brytanii. Każdego roku z tytułu odszkodowań za skradzione antyki ubezpieczyciele

wypłacają 500 mln funtów. Tylko w 2002 r. blisko 4 tys. razy ograbiano na Wyspach zabytkowe kościoły. W rejestrach zaginionych w Wielkiej Brytanii dzieł znajduje się m.in. 479 prac Picassa, 290 Chagalla, 190 Renoir i 150 Warhola. (k-p)

◀ Solniczka (zwaną Moną Lisą rzeźby) autorstwa Benvenuto Celliniego.



Bo czy Dorota Kubień dopuściła się kanibalizmu w tak drastycznej postaci przesądowej bliskiej pierwotnemu pogaństwu? Być może szło o usiłowanie, bo dowodu na to nie ma. Albo o interpretację leszniańskiego wypadku? Jeśli nas pomimo tego dreszcz przeszywa, to miejmy na uwadze, że Dorota, idąc do wolności, przywołuje całe poprzednie obszary kulturowe pasterskich i stepowych ludów z sakralnymi zabójstwami i kanibalizmem – jakoby przenoszącym cechy pokonanego wroga na jego pogromcę. W ogóle można w tym się dopatrzeć signum temporis (znaku czasu), wiążanego ze zło-dziejstwem. W r. 1596 w czeskich Żelezných Horach stawnicz Waniek Hubl podobnie zabił ciężarną, ale wy-preparował z rączki nienarodzonego dziecka żyłki; stanowiły ro-dzaj złodziejskiego talizmanu (Lenka Bobíková: Ma-gazyn „Práva”, 30 VIII '03). Wzrusza natomiast, jeśli w ogóle miał miejsce, ów zew ze szczytu jodły, który oprócz tego, że jest postanowieniem i wyzwaniem, stanowi odę, ba, hymn człowieka wyzwającego się spod wszelkiej przemocy, desperacką decyzją jednostkowego i grupowego bycia sobą – zwróconego ku przeszłości i przyszłości.

Mord na proboszczu leszniańskim? Otóż wiemy, że w roku 1660 proboszczem w Lesznej Górnej był Maciej Rudolf Ernest Horacjusz (Jerzy Tomoszek: „Gmina Dolna Leszna i jej okolice...”, Ostrawa 1928). Po nim wspomina się Andrzeja Sylwiusza. O Sylwiuszu rzeczywiście wiadomo, iż został napadnięty przez zbójników, pobity i na wpół martwy przewieziony do Cieszyna. Może w wyniku tego umarł, lecz kwestia mordu też nie jest pewna. Wydarzenie roku 1676 wszak odbiło się pokaźnym echem, skoro znamy aż trzy notatki kronikarskie na jego temat.

Wśród łupieżców oczywiście zdarzały się kobiety – konkubiny. W r. 1533 w Taborze sądzono dziewczynę Kacze, chodzącą na zbój z bandą łupieżczą w męskim ubraniu oraz z kijem i siekierą w rękę. Nie uczest-

niczyła w morderstwach, była tragarzem złupionych rzeczy. Przyznała, że spółkowała z ojcem i bratem; dostała kije i wypalono jej znamie. W r. 1581 natomiast przed sądem brneńskim stanęły siostry Dorota i Kuna, córki pasterskie; ponieważ uczestniczyły w zabójstwach, ukarano je śmiercią.

TARGOLIK

Ludowa idealizacja zbójnictwa, okazuje się, nie jest bynajmniej jednoznacznym pojęciem, mierzy dia-

lektycznie, nierównym metrem i nie usiłuje wcale sprostac ide-atom. Kierując się własnymi prawami, sprawdza trafniej istotę zjawiska niż kilku cieszyńskich literatów. Wielu było takich, którzy zbijali w Beski-dach i wyzywali pański los, jed-

nakże ludowa pamięć przeważnie ich odrzuca czy po-mija, wynosi zaś zaledwie jednostki. Czyżby więc zja-wisko zbójnictwa nie było jednoznaczne? Czyżby nie całe mieściło się w granicach ludowej idealizacji – ak-ceptacji? A może w ogóle owa idealizacja jest funkcją sławy? Ba, czy nie dotyczy w większej mierze abstrak-tu niż bliższych i skonkretyzowanych w czasie posta-ci? Jurę Janosika czy Ondrasza Szebestę (Fucimana) nobilituje: pozbawia życiowych szczegółów i natural-nych cech wynikających ze zbójnickiego rzemiosła, za ich pośrednictwem dopatruje się niuansów w układach dobra i zła, ustawia ich w społecznych mechanizmach sprawiedliwości i tzw. walki klas na zasadach mesja-nizmu? Idealizacja stanowi tu bodaj antidotum na brak wyjścia i na rzeczywistość, bezsilność i beznadziejność. Podanie – zapamiętane i przekazywane pokoleniom, budziło nadzieję.

Podanie podaniu nie równe. Stosunek zakresu fik-cji do ilości realiów w nim zawartych określa bodaj hierarchię zjawiska zbójnictwa i jest w konsekwencji wykładnikiem ludowej świadomości, ba, narzędziem oceny. Przy czym wiadomo, że trudno donosić „realia” podaniowie do rzeczywistości. (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA
ZBÓJNICY
(12)

■ **kronika rodzinna**

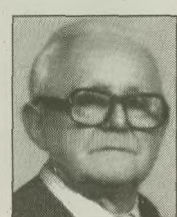
„Upływa szybko życie,
jak potok płynie czas.”

Dnia 28. 11. 2003 obchodzi znaczny jubileusz - 80 lat
pani ELZA JANCZAROWA

Najlepsze życzenia, dużo zdrowia, długich lat życia
składają Typowscy i Buławowie. GL-186

W dniu 1 grudnia 2003 obchodzi piękny Jubileusz
pani BARBARA ORSZULIK

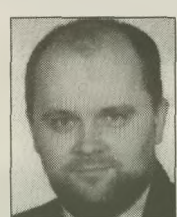
Z tej okazji życzenia zdrowia, pomyślności oraz błogostawienia Bożego składają najbliżsi. RK-233



Dnia 1 grudnia 2003 obchodziłby 100. urodziny nasz Najdroższy Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek,

śp. JÓZEF GOMÓŁKA

z Karwiny. Z miłością, wdzięcznością i szacunkiem wspominają rodziny Gomółków i Galuszków. GL-163

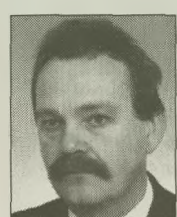


„Wszystko przemienie, ból i ciernie
- zostanie tylko wspomnienie...”

Dziś, 29 listopada, mija już pięć lat od chwili, gdy odszedł od nas na zawsze nasz Najdroższy

śp. inż. ANDRZEJ BUŁAWA

Wszystkich przyjaciół, krewnych, znajomych o chwilę cichej zadumy proszą najbliżsi. AD-267



„Tylko miłość zostaje,
ta nie zna śmierci”.

Dzisiaj, 29. 11. 2003, mija już pięć lat, gdy odszedł od nas na zawsze, nagle i niespodziewanie nasz Najdroższy

**śp. inż. EUGENIUSZ
CWIERTKA**

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-189



Dnia 29. 11. 2003 mija piętnasta rocznica, kiedy uciło na zawsze szlachetne serce Kochanej Żony

śp. EMILII ONDRUSZOWEJ

z Orłowej Łazów. Proszę krewnych, przyjaciół i znajomych, by razem ze mną poświęcili Jej chwilę wspomnień - mąż Adolf. AD-254

■ **teatr**

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Mayday (29, godz. 17.30, grupa CTO-3).

■ **kina**

KARWINA - Centrum: Poszukuje się Nemo (29, 30, godz. 14.00, 15.45), Matrix Revolutions (29, 30, 1, godz. 17.30, 20.00), **Reflex:** Snowboardzista (29, 30, godz. 17.00), Kill Bill (29, 30, godz. 20.00, 1, godz. 17.00, 20.00), **Ex:** Żelary (29, 30, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN - Central:** do 7. 12. nieczynne, **TRZY-NIEC - Kosmos:** Żelary (29, 30, godz. 20.00), American Pie: Wesele (29, 30, 1, godz. 17.30), **BYSTRZYCA:** Fanfan Tulipan (29, godz. 18.00).

■ **telewizja**

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

■ **radio**

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ **wystawy**

TEATR CIESZYŃSKI



„Miłość nigdy nie ustaje”.

1 Kor. 13,8

Dziś, 29. 11. 2003, mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego Syna, Brata, Szwagra, Wujka, Kuzyna

śp. BOGUSŁAWA MAZURA

z Oldrzychowic. Zaś 3. 12. 2003 minie 20. rocznica śmierci jego dziadka

śp. KAROLA SZMEKA

Prosimy wszystkich, którzy ich znali i zachowali w pamięci, o chwilę wspomnień. Z miłością i szacunkiem wspominają córki z rodzinami. AD-261

Chórowi Nauczycieli Polskich w RC gorąco dziękujemy za wzbogacenie uroczystości pogrzebowej

śp. RUDOLFA RAMSZY

o tak istotny w życiu Zmarłego zaolziański akcent. Rodzina Ramszów z Warszawy. GL-188

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. STEFANII WOJNAR

Za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, za słowa pociechy i pożegnania dziękujemy ks. proboszczowi Jochymkowi, a za upiększenie ceremonii żałobnej słowa podziękowania składamy organiście p. Kulowi, solistce p. Kempnej i orkiestrze Straży Pożarnej. Serdeczne podziękowanie chcemy również złożyć lekarzom i personelowi medycznemu wydziału chorób wewnętrznych szpitala w Karwinie Raju, który opiekował się Zmarłą podczas jej ostatniej choroby. Za staranne przygotowanie obrzędu pogrzebowego dziękujemy tą drogą usługom pogrzebowym p. Cerninowej. Zasmucona rodzina. RK-232

Zawiadamiamy w głębokim smutku, że dnia 28. 11. 2003 zmarła nasza Ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp. ANNA DÄNEMARKOWA

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 3. 12. 2003 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyńcu na cmentarz na Podlesiu. W smutku pogrążona rodzina. AD-271

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 28. 11. 2003 zmarła w wieku 82 lat nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp. ZOFIA DVULITOWA

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 3. 12. 2003 o godz. 14.00 z kaplicy cmentarnej w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. GL-192

wersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadra Sętki i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeckiego.

■ **zaproszenie za Olzę**

MUZEUM W CIESZYNIE, ul. T. Regera 6 (wejście przez Park Pokoju): do 7. 12. wystawa z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszynie „Nie kładź grosza w obce kasy”. Otwarte wt, cz, so: 10-15, śr, pt: 12-16, nie: 11-15.

■ **co, gdzie, kiedy**

NYDEK - przedszkole, szkoła i Klub Młodych zapraszają 29. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO na przedstawienie pt. „Bal bajek”.

ORŁOWA - MK PZKO w Orłowej Lutyni zaprasza 30. 11. o godz. 15.00 do Domu Kultury na koncert 55-lecia „Ruchu tanecznego”. Wystąpią: „Skotnica”, „Skotniczka” oraz „Devin” z Bratysławy.

ORŁOWA MIASTO i ŁAZY - MK PZKO zaprasza 29. 11. o godz. 15.00 do świetlicy w Orłowej Zimnym Dole na spotkanie autorskie: O.

Toboła „Lutyńskie tango” połączone ze sprzedażą książek.

KOŚCIELEC - zapraszamy 28. 11. od godz. 19.00 do Domu Polskiego na zabawę „Mikołajową”. Miejscówki do nabycia codziennie w Klubie „IKAR”.

STONAWA - MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 6. 12. o godz. 15.30 do Domu PZKO na spotkanie przy choince. Program: występy dzieci z przedszkola i szkoły, szkoły artystycznej, zespołu wokalnego PSP w Suchej Górnej i chóru mieszanego MK PZKO Stonawa.

OLBRACHCICE - MK PZKO zaprasza 6.12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na przedświąteczne spotkanie dla dorosłych i dzieci. Program: św. Mikołaj, wystąpi „Drops” i chór.

BOGUMIN - zarząd MK PZKO i Klub Kobiet zapraszają 1. 12. o godz. 15.00 na „Spotkanie z Mikołajem” do Domu PZKO. Należy zabrać prezenty w cenie do 30 Kc.

HAWIERZÓW SUCHA - zarząd MK PZKO zaprasza 3.12 o godz. 16.00 do świetlicy PZKO na prelekcję W. Chrzászcza pt. „Argentyna”.

PTTS „BŚ” - zaprasza 2. 12. na wycieczkę na Czantorię. Odjazd z Cz. Cieszyna pociągami o godz. 7.20 do Bystrzycy.

CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska, ul. Ostrawska, zaprasza 3. 12. o godz. 17.00 na wykład RNDr. Holubowej pt. „Stres – wynik nowoczesnej cywilizacji”.

▲ Klub Nauczycieli Emerytów zaprasza 11. 12. o godz. 9.30 na wigilię do restauracji „Na Brandy-

sie”. Można dojechać autobusem z dworca autobus. w Cz. Cieszynie (fa Kula), odjazd 8.55 lub 9.20. Zgłoszenia do 8. 12., Hilda Śliż, tel.: 558 731 038 w godz. 19.00-22.00. Mile widziane podarunki do loterii.

▲ **SIBICA** - Charyta Cz. Cieszyn zaprasza 4. 12. o godz. 13.00 na uroczyste otwarcie „Centrum dla seniorów” na ul. Jablunkowskiej 997.

TRADYCYJNY KONCERT ADWENTOWY - 30. 11. o godz. 16.00 w kościele ewangel. A. W. w Cz. Cieszynie Na Niwach. Program: Chór Mieszany oraz Młodzieżowy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Kościoła Jezusowego na Wyższej Bramie, Chór Akademicki Harmonia Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, Chór Canticum Novum, Edward Kaleta – organy, Karol Suszka – recytacja poezji religijnej.

CZ. CIESZYN – Towarzystwo Ewangel. zaprasza 3. 12. o godz. 17.00 do sali konferencyjnej kościoła ewangel. A. W. Na Niwach, na prelekcję R. Bergera pt. „Problematyka kultury chrześcijańskiej”.

■ **sprzedaż**

FUTRA SZTUCZNE tanio, Indie odzież i biżuteria. Sklep „Natalia-hity”, Polski Cieszyn, Srebrna 9, koło rynku. AD-269

SPRZEDAM KROWĘ czarnobiałą, 5 miesięcy cielną. Tel.: 558 348 064. GL-190

■ **OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:**

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn; w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Czeski Cieszyn; w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn. w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frýstátcie (przy rynku);

■ **SPROSTOWANIE**

W artykule „Plany i zamiany chóru „Hejnał –Echo” z winy autora doszło do zamiany imienia siostry zakonnej, p. Romańskiej. Powinno być Dacia a nie Łucja Romańska. Czcigodną Siostrę Zakonną i Szanownych Czytelników serdecznie przepraszamy. Józef Górecki

■ **ADWENTOWE KONCERTY MUZYCZNE W urzędzie...**

TRZANOWICE (sch) – Jutro o godz. 15.00 w sali Urzędu Gminnego odbędzie się Popołudnie Adwentowe.

Ta wprowadzająca w nastrój zbliżających się Świąt Godowych impreza odbywa się tu co roku w pierwszą niedzielę adwentu z inicjatywą Społeczności Chrześcijańskiej Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W.

Na program Popołudnia złożą się występy orkiestry smyczkowej zborów ŚKE A.W., uczniów miejscowej podstawówki oraz chóru mieszanego miejscowego kościoła ewangelickiego.

■ **...i w kościele**

KARWINA (sch) – Za tydzień, w niedzielę 7 grudnia, w kościele p.w. Podniesienia

■ **TEATR LALEK „BAJKA” W ROZJAZDACH Kierunek: Polska**

W przyszłym tygodniu Teatr Lalek „Bajka” zagra serię spektakli w Polsce. Tournée rozpocznie się w Kozich Głowach w czwartek. Na biurku kierowniczkę teatru **Pawełki Niedoby** leżą jeszcze zaproszenia do Kóz, Jaworzna Szczakowa i Miłówki.

„Bajka” nie zapomina jednak o swoich widzach na Zaolziu. Oprócz spektakli w szkołach i przedszkolach odwiedza również Domy PZKO. W czwartek gościło teatr MK PZKO Podlesie, 14.12. o godz. 15.30 zagra on w MK PZKO na Kościelcu.

Ciekawe, że na zaproszenie „Bajki” decydują się przeważnie małe Koła, takie jak na przykład w Rychwałdzie. A trzeba przyznać, że to dla nich nie lada wysiłek organizacyjny i finansowy. Rychwałd leży na kresach Zaolzia, MK liczy ok. 100 członków. Podczas spektaklu większość dziecięcej widowni tworzyły więc dzieci z polskim rodowodem,

które na co dzień posługują się tylko językiem czeskim, co wcale nie przeszkadzało w odbiorze.

Oprócz codziennych spektakli, w sali TL „Bajka” przebiegają już intensywne próby do sztuki „Kozalin-ka” w reż. **Pawła Niedoby**. (hs)

■ **Kuklińska w »Mickiewiczu«**

Dziś, w sobotę 29. 11., o godz. 17.00 rozpocznie się w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie Koncert Jesienny. Wystąpią znani artyści, w tym: **Ewa Kuklińska, Andrzej Rybiński, Krzysztof Piasecki i kabaret „Długi”**. Koncert organizuje Stowarzyszenie na rzecz Integracji „Działajmy razem”. Dochód zostanie przeznaczony na pomoc dzieciom niepełnosprawnym. (k)

■ **GŁOS LUDU**

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

SŁOWACY MAJĄ SWOJE TOWARZYSTWO

Razem raźniej

TRZYNIEC (man) – Wczoraj w sali posiedzeń miejskiego ratusza odbyła się konferencja założycielska towarzystwa, które będzie zrzeszać zamieszkałych w Trzyncu i jego okolicy Słowaków. Wzięli w niej udział m. in. wójt Trzyna **Igor Petrov**, jego zastępca **Věra Palkowska**, przedstawiciel mniejszości Słowackiej przy Sekretariacie Rady Rządu RC **Peter Lipták**. Szeregi popularnych osobistości reprezento-

wał **Boris Žabka**, słowacki hokeista broniący barw Trzyna.

Na trwające od godz. 14.30 do 16.30 spotkanie zostali zaproszeni wszyscy słowaccy obywatele Trzyna i okolicy oraz sympatycy kultury słowackiej. Pierwszoplanowym celem nowo powstającej organizacji ma być nawiązanie owocnych kontaktów i współpracy z innymi mniejszościami narodowymi oraz z cze- ską większością.

DANUTA BILAN WŚRÓD UHONOROWANYCH

Uroczysty koncert

HAWIERZÓW (wak) - Uroczysty koncert z okazji 48. rocznicy powstania miasta organizuje Miejski Ośrodek Kultury przy współpracy hawierzowskiego magistratu. Impreza, w której wezmą udział delegacje z zaprzyjaźnionych z Hawierzowem miast - polskiego Jastrzębia Zdroju oraz litewskiego Mažeikiai, odbędzie się w najbliższy czwartek 4 grudnia o godz. 18.00 w Domu Kultury im. L. Janáčka. W programie wystąpią: chór Cantabile i uczniowie Szkoły Artystycznej im. B. Martinu, gościem wieczora będzie piosenkarz Daniel Hülka.

Podczas uroczystości ogłoszone

zostaną nazwiska osób, które przy- czyniły się do upowszechnienia życia społecznego i kulturalnego w mieście. „Nagrodę Miasta 2003” przyznano malarzowi **Pavlu Hlavatemu** oraz in memoriam **Nadieżdzie Porubczanowej** za całokształt pracy na rzecz miasta.

Znane są już także osoby oraz zespoły, którym przyznano tytuł „Osobistość kultury” i „Talent”. Wśród trzynastu uhonorowanych znalazła się **Danuta Bilan**, długoletnia organizatorka koncertów i kierowniczka Małego Zespołu Wokalnego MK PZKO Hawierzów Błędowice.

„ZŁOTYM” LAUREATEM ANTONI MICHAŁEK

Wręczono Cieszynianki

W Teatrze im. A. Mickiewicza odbył się 11. 11. koncert niepodległościowy połączony z uroczystą sesją rad gmin, w ramach której wręczono **statuetki Złotej i Srebrnej Cieszynianki** szczególnie zasłużonym mieszkańcom. Laureatem Honorowej Złotej Cieszynianki został **Antoni Michałek**, 71-letni lekarz z Cieszyna, laureatami srebrnych Cieszynianek: **Józef Mach**, 91-letni animator kultury z Brennej, **Ryszard Juchniewicz**, 51-letni nauczyciel, trener i działacz sportowy z Chybia, **Tadeusz Niwiński**, 74-letni lekarz, współorganizator Hospicjum św. Łukasza z Cieszyna, **Lidia Zborowska**, 73-letnia działaczka społeczna z Dębowa, **Adam Krzywoń**, 65-letni działacz Tow. Miłośników Ziemi Goleszowskiej, **Gustaw Dębinny**, prezes OSP w Zamarskach (gm. Hażlach), **Maria**

Chmiel, 65-letnia założycielka Ogniska Pracy Pozaszkolnej z Istebnej, **Franciszek Szpok**, 74-letni pedagog, założyciel „Echa Jaworza” z Jaworza, **Józef Przybyła**, 80-letni szef Koła Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej ze Skoczowa, ks. prałat **Oskar Kuśka**, 58-letni kapłan i gospodarz parafii ze Strumienia, **Wanda Mider**, 79-letnia poetka ludowa z Ustronia, **Apoloniusz Tajner**, 49-letni trener polskiej kadry narodowej skoczków narciarskich z Wisły, **Maria Grim**, 70-letnia animatorka życia kulturalnego z Zembrzydowic. W programie artystycznym wystąpiły: chór „Echo” z Zembrzydowic, orkiestra dęta „Cieszynianka” z Cieszyna i dziecięcy taneczno-wokalny „Równica” z Ustronia. Prowadzona przez **Małgorzatę Kiereś** uroczystość odbyła się po raz siódmy.

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

FINAL KONKURSU CZYTELNICZEGO

Udatne zmagania z »Czarnym parasolem«

W środę 26 listopada odbył się w auli Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie finał konkursu czytelniczego. Konkurs - imprezę towarzyszącą Wystawie Polskiej Książki, tak samo jak w latach ubiegłych przygotowało Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki. Tym razem tematem konkursu była książka Adama Bahdaja pt. „Uwaga! Czarny parasol!”.

W tegorocznym konkursie udział wzięło 10 drużyn (jedna niestety poza konkursem - gdyż nie spełniała warunków konkursu).

Konkurs prowadziła **Helena Legowicz**, a w jury zasiadli: **Barbara Kołatek**, pracownik Biblioteki Regionalnej w Karwinie, **Barbara Kubiczek**, pracownik Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego, oraz **Jan Kubiczek**, redaktor naczelny „Naszej Gazetki”.

Po przywitaniu zawodników oraz ich wychowawców rozlosowano nazwy drużyn - tym razem kolory, dla zachowania anonimowości drużyn. W pierwszej rundzie przygotowano test - ogółem 30 pytań pisemnych. Zawodnicy z impetem rzucili się do rozwiązywania zadań. Potem były 3 rundy pytań ustnych. Po pierwszej rundzie była krótka przerwa i mały posiłek - paczek i soczek.

Do drugiej rundy przeszło 7 drużyn. Po pytaniach opisowych (podano opis osoby - trzeba było odpowiedzieć o jakiego bohatera książki chodzi), później pisemnych (sprawy zagadki, które rozwiązał Kubuś detektyw) i ustnych zmieniły się trochę miejsca w tabeli. W rundzie trzeciej trzeba było poprawnie ułożyć tytuły książek, potem opowiedzieć w skrócie, czego, jakiego fragmentu książki dotyczy wylosowany obrazek. Z tym jednak nie mieli zawodnicy większych problemów - byli dobrze przygotowani. Z uwagi na fakt, że zawodnicy byli już mocno zmęczeni - pytań i zadań było przeciwieństwo - były już tylko dwie kolejki pytań ustnych i... koniec zmagani konkursowych.

Na początku, w tajemnym, rzecz jasna, referendum, uczestnicy sami zdecydowali o tym, że podane zostaną miejsca na jakich uplasowały się drużyny.

Tak więc na miejscu I uplasowała się drużyna z Suchej Górnej, na miejscu II drużyna z Gnojnika, a na III drużyna z Karwiny Fryszat. Później były gratulacje i nagrody - jakże inaczej - książkowe. A więc, dziękujemy i do zobaczenia za rok!

(BJK)

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 29 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Kolory życia (mag.)
5.55 Świat motoryzacji (mag.)
6.50 Zapomniani ludzie
7.25 Sezamie, otwórz się! II (s.)
7.55 Bolek i Lolek (s. anim.)
8.05 Pall samotny na świecie
8.25 Wiadomości ze świata
8.35 Niebezpieczny chłopak (film)
10.00 Tybet: Do świętej góry Kailas (s. dok.)
10.40 Tydzień w regionach
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Folklorystyka (mag.)
12.00 Wiadomości
12.05 Na pływali z S. Vega
12.30 „Spona” (pr. public.)
13.10 Na rozdrożu (s.)
13.20 Pogoń za kamieniami szlachetnymi (serial dok.)
14.15 Moda - Ekstrawagancja
14.40 Tylko szaleni się śpieszą (film USA)
16.25 Oczarowani IV (s.)
17.20 Podróż po świecie wina (s. dok.)
18.00 Wiadomości
18.05 Uśmiechy L. Trojana
18.45 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów (s. dokumentalny)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Gwiazdy, które nie gasną (pr. rozryw.)
21.10 W górę i w dół (film USA)
22.55 Wiadomości
23.00 Bramki, punkty, sekundy
23.15 Atlantic City (film kanad.)
0.55 Kinobox (mag.)
1.20 Dalziel i Pascoe VI (s.)
2.50 Star Trek I (s.)
3.35 Zapomniani ludzie...? (film dok.)
4.00 Przygody nauki i techniki (s. dok.)
4.25 P. Muk i przyjaciele w Izraelu.

■ TVC 2:

5.00 Coimbra
5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
5.45 Czeski podróżnik (s.)
6.10 Wydarzenia ekonomiczne
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wielki Wóz (mag.)
9.00 Kursy językowe
10.50 Przygody Małego Indianina (film USA)
12.40 F. F. Šamberk: Przykazanie jedenaste (teatr)
14.35 Fantastyczne obrazy - Ekskursja do świata teledysków (s. dok.)
15.45 Sportowcy świata
16.45 Buly: HC Slavia Praga - HC Stalowicy Trzynec
19.30 Euronews
20.00 Uroczysty koncert z okazji 80. rocznicy Czeskiego Radia
22.00 Ilustrowane felietony L. Vaculika
22.10 Teatr żyje! (mag.)
23.10 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
0.40 Wielka nocna muzyka
4.00 Lista przebojów
4.55 „Na Kloboučku” (pr. muz.)
5.30 Mała muzyka poranna.

■ NOVA:

5.40 Teletubbies (s. anim.), 6.05 Ferda (s. anim.), 6.35 Pokemon (s. anim.), 7.05 Digimon (s. anim.), 7.30 Beyblade (s.), 7.55 Delfin Flip III (s.), 8.50 ESO (lista przebojów), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo VI (s.), 12.00 Dzwonienie do Nowy, 12.30 Po krwistych śladach (film czes.), 14.20 Morderstwo na Eigeru (film USA), 16.40 IAG VII (s.), 17.40 Sen każdej kobiety (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „GO-GO šou” (pr. rozryw.), 21.55 Córka generała (film USA), 0.10 Koncert kochanków (erot. film USA), 2.05 Dzwonienie do Nowy, 2.50 Kolacja, 3.15 Doktor ze wsi (s.), 4.00 Po krwistych śladach (film czes.).

■ PRIMA:

8.00 NHL Power Week (mag.), 8.40 Salon samochodowy, 9.20 Latający lekarze II (s.), 10.20 Afrykańska miłość (film niem.), 12.25 Julie Lescaut (s.), 14.15 Pojedynok o skarb z Yankee Zephyru (film austral.), 16.05 Prima TV, 16.20 Dempsey i Makepeace (s.), 17.20 Uroczystość (film czes.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska V (s.), 21.10 Despotka (film USA), 23.00 Błysk (film USA), 1.30 Morze miłości (film USA), 3.25 Ciernie (talk show).

NIEDZIELA 30 LISTOPADA

■ TVC 1:

5.00 Ziemia południowej szarości
5.30 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
6.20 Star Trek (s.)
7.10 Palle samotny na świecie
7.30 Bajkowa niedziela
9.30 Wędrująca kamera (s. dok.)

10.00 Obiektów
10.30 Kalendarium
10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
11.05 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
12.00 Wiadomości
12.10 W jaki sposób (mag.)
12.35 Na ekranie
13.05 Bajka (dla dzieci)
14.30 Ścieżki wiary (mag.)
15.05 Zguby (s.)
15.30 Alexander Dumas starszy (film czes.)
16.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
17.00 Nieznana Ziemia - Świat według Krzysztofa Kolumba (s. dok.)
17.20 Szczęście domowe (mag.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Koncert adwentowy z klasztoru w Břevnowie
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Droga z miasta (film czes.)
22.00 Wydarzyło się...
22.15 Wiadomości
22.20 Bramki, punkty, sekundy
22.30 Z miasta droga (film dok.)
0.20 Losowanie Sportki
0.30 Prawo rodzinne (s.)
0.15 Czeska soda (pr. rozryw.)
1.30 Tajemnice wojen (film dok.)
2.25 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
2.40 Podróżomania (s.)
3.05 Country Express Praga - Nashville
3.35 Nasza wieś (mag.)
3.50 Folklorystyka (mag.)
4.25 Tydzień w świecie
4.45 Ilustrowane felietony L. Vaculika.

■ TVC 2:

6.50 Wiadomości STV
7.05 Słowo świąteczne
7.10 Kierunek Europa: Przed wejściem (s.)
7.40 Pod korcem (mag.)
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia (mag.)
9.30 Herbata dla trzeciego (mag.)
10.00 Nabożeństwo adwentowe
11.00 W drzwiach stoi A. G.
11.50 Losowanie ME - 2004 w piłce nożnej
13.05 Za Shakespearera z M. Hilskim
13.20 Wieloryby w Morzu Śródziemnym (s. dokumentalny)
14.15 Studio sport (mag.)
14.20 HC Karwina - Winterthur (sport)
17.10 Lotnisko 1975 (film USA)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Czeska aeronautyka
22.30 Za Shakespearera z M. Hilskim (s.)
22.45 Dograne (sport)
23.30 Dworzec centralny (film brazyl.)
1.15 Teatr żyje! (mag.)
2.15 Kwintet Academia
2.45 „Spona” (pr. public.)
3.25 Na ekranie
3.55 Tajemnice wojen (dok.).

■ NOVA:

6.05 Teletubbies (s.), 6.35 Ferda (s. anim.), 7.05 Pokemon (s. anim.), 7.35 Digimon (s. anim.), 8.00 Beyblade (s. anim.), 8.25 Delfin Flip (s.), 9.20 Zaloty (mag.), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo VI (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.40 Perry Mason (s.), 15.25 AC Sparta Praga - FK Teplice (sport), 17.35 Niema gdzie wyładować (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Rozjazdy dla gwiazd (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odłamki (pr. public.), 22.40 Tele Tele, 23.15 Zastępstwo (film ang.), 1.20 Niewidzialny II (s.), 2.05 Cudzoziemcy (s. erot.), 3.00 Siódemka, 4.00 Odłamki.

■ PRIMA:

8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (mag.), 9.35 Adam i Ewa (film czes.), 11.15 Niedzielną jazdą, 11.50 Szkoła i rodzina (s.), 13.00 Niedzielną partia, 13.50 Płazowy patrol (film USA), 15.15 Loch Ness (film USA), 17.15 Dwaj nosacze (film ang.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dziś w jednym domu (s.), 21.30 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.35 Bierście Cartera (film USA), 0.20 Inwazja (film USA), 1.50 Niedzielną partia, 2.40 Niedzielną jazdą.

PONIEDZIAŁEK 1 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.05 Na ekranie
5.35 Kinobox (mag.)
5.59 Dzień dobry z TVC
8.25 Sezamie, otwórz się II (s.)
9.00 Wiadomości
9.10 Historia bez końca (s.)
9.55 Willow (film USA)
12.00 Wiadomości
12.10 Spowiedź V. Neckářa
12.25 Sunset Blvd. (film USA)
14.10 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozryw.)

14.35 Wydarzyło się...
14.50 Uśmiechy L. Trojana
15.30 Na ekranie
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czułki (dla dzieci)
17.00 Game Page (mag.)
17.15 ABCD ekologii (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 21. rejon II (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (s.)
21.10 Podróżomania
21.40 Fakty
22.15 Wydarzenia, komentarze
22.45 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Przyjaciele IX (s.)
23.15 Golf 2003 (sport)
23.35 Pieśń dla Rudolfa III
0.55 Szczęście domowe
1.20 Sport w świecie
1.55 Bananowe rybki (talk show)
2.45 Kwintet Academia
3.20 Trochę safranu z archiwum TV
4.25 Nie poddawaj się!

■ TVC 2:

5.05 Podróż po świecie wina (s.)
5.35 Bez ogródek
6.05 „Spona” (pr. public.)
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Kalendarium
7.20 Chcacie mnie?
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 Dzieci z Afryki (s.)
8.40 Ptaki wodne (s. dok.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Tak! I co teraz? (film ang.)
12.30 W poszukiwaniu zaginionego czasu
12.50 Na rozdrożu (s.)
13.00 Wieloryby w Morzu Śródziemnym (s. dokumentalny)
13.50 Crash Zone II (s.)
14.15 Niebezpieczny chłopak (film USA)
15.50 Dograne (sport)
16.35 Ilustrowane felietony L. Vaculika
16.45 MRC w pływaniu (sport)
17.05 Sport w świecie
17.45 Wielki Wóz (mag.)
18.10 Tygodnik kulturalny
18.25 Media (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Time out (sport)
19.40 Nowy areal strahowski
19.55 Stop (dla kierowców)
20.00 Gwiazdy pop-music przeciwko AIDS (koncert)

21.30 Wydarzenia w świecie
21.40 Kto, jeżeli nie my (film ros.)
23.10 „Poprask” (mag.)
23.30 Game Page (mag.)
23.50 Matyldy, jak ich nie znacie (film dokumentalny)
0.10 Starty - Diamentową drogą
0.30 Terra Musica (mag.)
1.05 Zguby (s.)
1.30 Wydarzenia, komentarze
2.00 Czeski podróżnik
2.25 Irlandzka droga
3.00 Worldnet
4.00 Kursy językowe.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 Bratanek (film USA), 11.15 Lekcje gotowania, 11.45 Stefania, 12.35 Milagros (s.), 13.25 Prawo do miłości (s.), 14.10 Gwiezdna brama (s.), 15.00 Kachorra, 15.55 Ochroniarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.05 Złote oko (film USA), 23.35 Miejsce zbrodni: Monachium (film niem.), 1.10 Helicops (film niem.), 2.00 Seksowna bielizna od Playboya (erot. film USA).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.50 Skryta namiętność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.30 Narkotyki (film dok.), 11.35 Goryle z serca ciemności (film dok.), 12.30 Uroczystość (film czes.), 14.05 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.35 Beverly Hills 90210 (s.), 15.30 Kojak V (s.), 16.30 FC Tescoma Zlín - SK Sigma Olomuniec (sport), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV (s.), 20.55 Aplauz! (pr. rozryw.), 21.55 Halifaxowa, psychiatra sądowy (s.), 23.50 Na temat!, 0.00 Akta X II (s.), 0.50 Faktor PSI (s. kanad.), 1.45 Wellness club show - Miss i Mr. Wellness 2003, 4.00 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 29 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs j. ang.)
9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro Walt (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.10 Program edukacyjny
11.40 Moda jak pogoda (mag.)
12.00 Zabawy językiem pol. (teleturniej)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.25 Zwierzęta świata (film dok.)
14.00 Dzieciaki do wynajęcia (film USA)
15.30 Ostatni Zayazd (pr. rozryw.)
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedyinki (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.10 Zawody PŚ w skokach narciarskich
19.45 Bob Budownicz (s. anim.)
20.00 Wiadomości
20.45 Na fali (film USA)
22.50 Kobieta... (koncert)
23.45 Łowca nagród (film USA)
1.15 Niesamowite przygody Super Dave'a (film USA).

■ TVP 2:

6.50 Studio urody (mag.)
7.00 Echa tygodnia
7.30 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Drapieżcy (s. dok.)
9.20 Ojczyzna-polszczyzna (pr. prof. Jana Miodka)
9.45 Kręciola (dla młodzieży)
10.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
10.40 Flintstonowie (s. anim.)
11.05 Animals (mag.)
11.25 Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage 2003 (rep.)
11.40 Caddie (film austral.)
13.30 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Wielka gra (teleturniej)
16.00 Koncert jubileuszowy z okazji 70-lecia urodzin Krzysztofa Pendereckiego
17.10 Ryzykanci 3 (reality show)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.10 Władca imperium zła (film dok.)
20.00 Europa da się lubić... (talk show)
21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Amok (film pol.)
0.25 Prawdziwa historia Bonnie i Clyde'a (film USA)
1.55 Policjanci z Hamelin (film kanad.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.05 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.), 7.15 Plastikowi pamiętnik (s. anim.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościola (mag.), 8.25 Gramy dla Was, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.45 Zaśpiewać w Olsztynie (pr. rozryw.), 12.45 Kowalski i Schmidt (mag.), 13.15 Telenowyny (mag.), 13.30 Era Basket Liga (mecz Czarni Słupsk - Polonia Warszawa), 15.45 Klasa z klasą (teleturniej), 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Podwodna Polska (rep.), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.55 Rozmowy M. F. Rakowskiego (pr. public.), 21.20 Światło i lek (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.10 Całe zdanie nieboszczyka (s.).

■ POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Samo życie (s.), 12.30 Czarny pies czy Biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Benny Hill (pr. rozryw.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Drapieżca (film USA), 1.10 Wstrząsy 2 - wielkie larwy wróciły (film USA), 3.10 Eksperyment Jasnowidz (mag.), 4.05 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 30 LISTOPADA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez między (mag.)

7.40 Papiрус (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.35 W świecie mitów (s.)
9.20 Lippy & Messy (kurs języka ang.)
9.25 Teleranek
9.55 Gamebox (mag.)
10.25 Od przedszkola do Opola (dla dzieci)
10.55 Wybierz teledysk! (mag.)
11.25 Od A do Zdrowia (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Książki na jesień (mag.)
12.25 Tydzień (mag.)
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.40 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
14.10 Niespotykalnie spokojny człowiek (film pol.)
15.10 Niczyj Stan Borys (rep.)
15.40 BBC w Jedyńce (s. dok.)
16.30 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.05 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.20 Gra pozorów (film ang.)
0.15 List (film pol.).

■ TVP 2:

7.00 Białe tango (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Nie tylko dla komandosów (mag.)
9.20 Muzyka Meksyku (koncert)
10.00 Złota dwunastka oper
10.15 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dok.)
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Rejs dobrego smaku (mag.)
11.55 Pan Hobbs jedzie na wakacje (film USA)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Bezludna wyspa (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Święta wojna (s.)
17.30 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Losowanie finałów Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2004
19.35 Tylko futbol (mag.)
20.00 Studencki Festiwal Piosenki (koncert)
20.55 Tylko tato (s. dok.)
21.30 Anna Dymna - spotkajmy się (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Losowanie audiotele
22.40 Borys Godunow (film franc.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przypód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.), 7.10 Plastikowi pamiętnik (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.25 Gramy dla Was, 8.45 Książd redaktor (rep.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdy), 11.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.45 Z życia Kościola (mag.), 13.10 Przestrzeń wokół nas, 13.35 Kanał SF (mag.), 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.35 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.00 Sprawa na dziś (s.), 15.45 W starym i w nowym kinie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 To jest temat (rep.), 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.50 Sharp Torell Basket Liga (sport), 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Bliżej prawa (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielnym magazyn sportowy, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Dekalog 9 (film pol.), 1.00 Noc reżyserów (film dok.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Ręce, które leczą (mag.), 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.25 Stoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Młody Indiana Jones (film USA), 13.40 Nędznicy (film franc.), 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Raport specjalny, 0.30 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 1.25 I Liga Siatkówki Mężczyzn (sport).

PONIEDZIAŁEK 1 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.15 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Stoł Beniamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)

9.40 Kolory (dla dzieci)
9.50 Cedric (s. anim.)
10.05 Renata (s. anim.)
10.15 Na kłopoty... Bednarski (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.30 Gladiatorzy II wojny światowej (s. dokumentalny)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.40 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.15 Szansa na życie (rep.)
14.30 Tam, gdzie wschodzi słońce (mag.)
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Rewizja nadzwyczajna (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.25 Gość Jedyinki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.40 Wrzuć Jedyнкę (mag.)
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Wspólny lot (film dok.)
21.10 Polska 2004
21.20 19. południk (teatr TV)
22.40 Człowieczek z Polski (rep.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.20 Biznes raport (mag.)
23.30 Dobre książki (mag.)
23.55 Nikodem Dyżma (film pol.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Plecak pełen przygód (s.)
7.40 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (serial anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Śląska laba (pr. rozryw.)
11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Rejs dobrego smaku (mag.)
11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.25 VI Konkurs Teledysków dla Dzieci
14.50 Nazizm - to się może powtórzyć (s. dokument)
15.40 XI Festiwal Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage 2003
16.00 Panorama
16.25 Na dobre i na złe (s.)
17.20 Naszyjnik z łez św. Barbary (film dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Kabaretowe kawałki (pr. rozryw.)
19.40 O świętym Mikołaju prawdziwym (reportaż)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s. dok.)
21.30 Wyznania kelnerów i kucharzy (film dokument)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 997 (mag.)
23.05 W świetle dowodów (film niem.)
0.35 Ekstradycja 3 (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.45 Janosik (s.), 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.35 Historia gospodarki światowej (s. dok.), 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.50 Nasze sprawy w parlamencie, 16.00 Z krukiem w herbie (mag.), 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 17.50 Program lokalny, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Romeo i Julia z Saskiej Kępy (film pol.), 0.40 Witaj, to my (pr. satyr. T. Drozdy).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 10.10 Bar bez granic (reality show), 12.30 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.25 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Pokemon (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zawód szpieg (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Liberator (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.35 Bumerang (pr. public.), 1.05 Kuba Wojewódzki (talk show), 2.00 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

SZCZYPIORNIŚCI BANIKA PRZED SZANSĄ GRY W PUCHARZE ZDOBYWCÓW PUCHARU

Jutro Karwina - Winterthur

Płkzarze ręczni Banika Karwina na pożegnanie Ligi Mistrzów zmierzą się jutro na własnych śmieciach ze szwajcarskim zespołem Pfadi Winterthur. Karwiniacy stracili już szansę na awans z grupy H, z bilansem 2 punktów zajmują bowiem po pięciu spotkaniach ostatnią lokatę w tabeli. Do 1/8 finału Ligi Mistrzów przechodzi z pierwszego miejsca francuska drużyna Chambéry, z drugiego zaś jutrzejszy rywal Banika – Winterthur.

Karwina powalczy w niedzielę o trzecie miejsce w tabeli, premiowane startem w 1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharu – stanie się tak w wypadku zwycięstwa lub remisu Banika z Winterthur i porażki chorwackiego Metkovic na parkiecie w Chambéry. Rywalem Karwiny w PZP byłby szwedzki Halmstad, który w poprzednim sezonie radował się z tytułu wicemistrza tego kraju.

Karwiniacy w śródownym meczu AAA - Interligi pokonali na wyjeździe słowackie Seczowce 36:21. Trener zwycięskiej drużyny Jiří Kεκrt oprócz Konečného i Kamila Heinza miał do dyspozycji już wszystkich zawodników z podstawowego składu. W ofensywie powodziło się zwłaszcza skrzydłowym zawodnikom – Tomášowi Heinzowi i René Vaškowi. Właśnie akcje oskrzydłające mogą być jutro kluczem do sukcesu Banika. Szwajcarzy świetnie radzą sobie w defensywie, w swoich szeregach mają kilku potężnie zbudowanych zawodników. - *Nie stoimy na straconej pozycji, będziemy walczyć o trzecie miejsce* - zapowiada menedżer Banika Miroslav Pelech.

W poprzedniej kolejce, na parkiecie chorwackiego Metkovic, karwiniacy pokazali się w korzystnym świetle. Po wyrównanej walce przegrali z gospodarzami 25:28. Z niezłej strony zaprezen-

■ CO SŁYCHAĆ?

● **PODNOSENIE CIĘŻARÓW** – **DZIŚ w Hawierzowie** odbędzie się finał drużynowej ekstrakligi mężczyzn. Faworytami do zwycięstwa są sztangiści gospodarzy – zawodnicy Banika Hawierzów. W barwach gospodarzy zaprezentuje się m.in. Tomasz Matykiewicz, dwunasty sztagista listopadowych MŚ w kanadyjskim Vancouver. Hawierzowanie szykują się też do tradycyjnego turnieju TOP 12, który zaplanowano na sobotę 6 grudnia. Po raz pierwszy w historii tej imprezy udział w Hawierzowie zapowiedzieli również zagraniczni sztangiści. Nie zabraknie zawodników z Polski, Słowacji i Węgier. Drużyna Banika wystawi do walki dwóch swoich największych obecnie siłaczy – Matykiewicza i Mandata. (jb)

● **AAA INTERLIGA: SECZOWCE – KARWINA 21:36 (14:10)**. Najw. bramek dla HCB: Vašek 7, T. Heinz 6, Horák, Kust, Szymański po 4. **Siódemki** 6/6:3/1, kary 4:5, czk – Meluś (Seczowce). **Lokaty:** 1. Karwina 26, 2. Preszów 21, 3. Dukla 20 pkt. (Ok)

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Hawierzów odrabia straty

■ **I LIGA: HAWIERZÓW – MŁADA BOLESŁAW 4:2 (1:1, 1:0, 2:1)**

Z siódmym zespołem tabeli nie mieli gospodarze łatwej przeprawy. Goście w 6. minucie wyszli na prowadzenie, Wojtek przepuścił do swojej siatki strzał Slaneca. Pantery stopniowo uzyskały przewagę w meczu, efektem czego była w 16. minucie wyrównująca bramka z kija **Roberta Procházki** (as. Syřinek, Kočara). Goście zastawili się na defensywie również w drugiej odsłonie, miejscami beztroosko pozwalając gospodarzom na rozwijanie ataków. W 39. minucie Pantery uderzyły po raz drugi. Na ławce kar zasiadł Marek Ivan (Hawierzów) i Pavel Metlička (Mł. Bolesław), a większy luz na lodowisku wykorzystał do strzelenia drugiego gola **Aleš Říha** - z podania Petra Culki. Co ciekawe, drugą asystę przy tej bramce zaliczył hawierzowski golkipier Martin Wojtek. Gospodarze definitywnie pograżyli rywala w połowie trzeciej tercji. W 47. minucie podczas przewagi liczebnej **Patrik Rimmel** (as. Ivan), a po nim w 49. **Milan Volák** (znów z podania Ivana) trafili na 4:1 i było 1:0. Podopieczni trenera Juchelki w trzeciej tercji nawet trwającej półtorej minuty przewagi 5 na 3, co przesądziło o losach spotkania. Wynik dnia ustalił w 54. minucie Vyskočil. **Sędzia** Polák **kary** 5:5, wykorzystane 1:0, widzów 1477. (jb)

W innych meczach 21. kolejki: Chomutów – Brno 5:0, Ujście n. Łabą – Beroun 3:0, Prościejów – Ołomuniec 3:2

towali się w zeszłą niedzielę młodzi karwińscy szczypiornici. Na pochwały zasłużył zwłaszcza zdobywca siedmiu bramek Jakub Szymański. - *Liga Mistrzów to świetna okazja dla naszych młodych chłopców, doświadczenie zdobyte w meczach z najlepszymi zespołami Europy jest bezcenne* - stwierdził Pelech.

Jutrzejsze spotkanie Karwina – Winterthur rozpoczyna się tradycyjnie o godz. 10.30, mecz poprowadzi dwójka duńskich arbitrów Ollsen, Pedersen. Re-transmisję tego pojedynku można obejrzeć w programie drugim TVC o godz. 14.30.

TABELA GRUPY H po 5 kolejkach:

1. Chambéry	5	10	161:135
2. Winterthur	5	5	161:144
3. Metković	5	3	134:160
4. Karwina	5	2	146:163

JANUSZ BITTMAR

■ SPORT POLSKI

□ **W FIŃSKIM KUUSAMO** zainaugurowano wczoraj wieczorem nowy sezon Pucharu Świata w skokach narciarskich. W ekipie polskiej na te zawody znaleźli się: Adam Małysz, Robert Mateja, Tomasz Pochwała, Tomisław Tajner i Marcin Bachleda. Z Polaków we wczorajszym głównym konkursie wystąpili tylko Adam Małysz i Tomisław Tajner. Piątkowe zmagania skoczków zakończyły się po zamknięciu tego numeru. Kuusamo jest gospodarzem dwóch konkursów indywidualnych – na dziś zaplanowano drugie zawody. Wyniki i komentarze z polskiego obozu zamieścimy we wtorkowym numerze „GL”.

□ **PUCHAR UEFA - Groclin Dy-skobolia** zremisował bezbramkowo na własnym stadionie z Manchesterem City i tym samym zapewnił sobie awans do III rundy Pucharu UEFA. W pierwszym, rozegranym w Manchesterze, meczu padł remis 1:1. Olbrzymie rozczarowanie przeżyli kibice **krakowskiej Wisły**. Krakowianie w rewanżowym meczu drugiej rundy zremisowali bezbramkowo z Valerengą Oslo i po serii rzutów karnych zostali wyeliminowani. - *Byliśmy zdecydowanym faworytem, wystarczyło wygrać jeden mecz, a nawet zdobyć jedną bramkę, aby awansować* - powiedział trener Wisły Henryk Kasperczak. Z czeskich klubów do trzeciej rundy awansowały Teplice, które uporały się w dwumeczu z Feyenoordem Rotterdam.

w dogr., Trzebiecz – Opawa 4:4, Hr. Krałowej – Kadań 5:2, Jihława – Pisek 4:3 w dogr. **Lokaty:** 1. Chomutów 57, 2. Jihława 48, 3. Ujście n. Ł. 41,... 8. Ołomuniec 28, 9. Hawierzów 23,... 13. Prościejów 20, 14. Pisek 15 pkt. **DZIS:** Beroun – Hawierzów (poprzednio 3:2).

■ **H LIGA: UNICZÓW – ORŁOWA 1:2 w dogr. (1:0, 0:0, 0:1 – 0:1)**

Orłowanie w bardzo ważnym wyjazdowym spotkaniu pokonali w dogrywce osmy w tabeli Uniczów. W roli głównej tego zaciętego pojedynku wystąpili bramkarze. Świetny mecz zanotował tak uniczowianin Svoboda, jak i Čučela w barwach gości. Prowadzenie w meczu objęli gospodarze. W 17. minucie orłowską defensywę „rozmontował” Lakomý i było 1:0. Podopieczni trenera Juchelki wyrównali dopiero w trzeciej tercji. Z podania Petra Balajki na 1:1 trafif w 48. minucie Grygar. W pięciominutowej dogrywce wszystko wskazywało na to, że oba zespoły pogodzone są z remisie. Dwa punkty zapewnił gościom na sekundę przed końcem przedłużenia **Šebek** (as. Petr Balajka) - mocnym strzałem z niebieskiej linii. **Kary** 6:5, bez wykorzystania, widzów 650. (JK)

W innych meczach: Frydek-Místek – Gwiazda Brno 2:5, N. Jiczyn – Blansko 4:3 w dogr., W. Bitesz – Wyszków 2:3 w dogr., Szternberk – S. Ostrawa 1:4, Kromierzyż – Przerów 3:4 w dogr. **Lokaty:** 1. S. Ostrawa 55, 2. N. Jiczyn 42, 3. Blansko 41,... 8. Uniczów 25, 9. Orłowa 23,... 11. W. Bitesz 8, 12. Wyszków 7 pkt. **JUTRO:** Orłowa – W. Bitesz (17.00). **Opr.** JANUSZ BITTMAR

URODZINOWY 10. FESTIWAL PIOSENKI HARCERSKIEJ

Fe, fe, fenomenalnie!

Nie było „cichych” miejsc! Od samego początku, kiedy to „...piosenką śpiewaną na powitanie...” 29 listopada 2003 gospodarze z Lutyni Dolnej zainaugurowali jubileuszowy 10. FPH wesołe melodie i okrzyki towarzyszyły zabawie prowadzonej przez drużynę Krystynę Berki. W konkursie wystartowało 5 gromad zuchowych, 6 drużyn młodszoharcerskich oraz 2 drużyny starszoharcerskie.

Wśród publiczności zasiadli m.in. konsul **Grażyna Kostrusiak**, reprezentująca Euroregion Beskydy **Małgorzata Filipek**, komendant **Mariusz Jachta** z Chorałwi Śląskiej ZHP i inni przedstawiciele środowiska harcerskiego.

Poszczególne występy oceniali pięcioosobowe jury złożone z gości festiwalu, a publiczność zamiast

braw kwitowała je gromkim: *Ale nam się podobało, dobre było, ale mało... czy też Fe, fe, fenomenalnie!* i innymi harcerskimi okrzykami. W najmłodszej kategorii miejsce I przyznano **Słonecznym Promykom** ze Stonawy, za nimi umiejscowiły się **Mądre Sówki** z Olbrachcic, a III miejsce zajęły **Koniki Morskie** i **Morsy** z Cz. Cieszyna i Sibicy. Wy-

różnienia przyznano orłowskiej Brygadzie RR oraz cierlickim **Mieszkańcom Zielonego Lasu**. Wśród drużyn młodszoharcerskich najlepszą okazała się najliczniejsza chyba **Drużyna im. Stasia Tarkowskiego** z Lutyni Dolnej, tuż za nią znalazła się wodniacka drużyna **OPTY** z Cz. Cieszyna i jedni z „za-granicznych” uczestników – **64. DH Skaut im. M. Cieślaka** z Wodzisławia Śląskiego. Wyróżnieni zostali: **Drużyna im. Żwirki i Wigury** z Cierlicka, **Grom** z Bystrzycy i **33. Środowiskowa Drużyna Harcerska Światowida** z Częstochowy. W najstarszej kategorii przyznano dwie równorzędne pierwsze nagrody dla **Opty(mistów)** z Cz. Cieszyna i harcerzy z Rybnika.

Miłym akcentem na zakończenie było wręczenie drużnie naczelnik Alicji Berki złotej odznaki „Za zasługi dla Chorałwi Śląskiej”. A kiedy prezenty zostały rozdane, urodzinowy tort zjedzony, na scenę wkroczyły wspaniałe „Wołosatki” oraz – spóźniona, niestety – grupa harcerzy z Katowic, która dojechała... po fakcie.

Ciąg dalszy na str. 2

BURZLIWA DEBATA Z PRZEDSTAWICIELAMI WŁADZ

Zmorą skrzyżowanie

TRZYNIEC (man) - W oldrzychowickim pensjonacie odbyło się kolejne spotkanie władz miasta z jego mieszkańcami. Uczestnikami poniedziałkowego forum byli mieszkańcy Oldrzychowic.

Mieszkańcy tej dzielnicy skierowali pod adresem władz kilka żądań. Domagają się oni usunięcia zagrożenia na skrzyżowaniu w pobliżu restauracji „Napoleon”. W tym miejscu przez ruchliwą jezdnię przechodzą dzieci uczęszczające do szkoły. Ustalono, że w przyszłości powstanie tutaj rondo lub zostaną zainstalowane światła. Mieszkańcom Oldrzychowic nie odpowiada również wysokość opłat za wywóz śmieci. Miesięczna stawka za tę

usługę wynosi w Trzyncu 220 Kč od osoby, gdy tymczasem w okolicznych gminach jest znacznie niższa. Oldrzychowian ucieszyłby też kolejny supermarket.

W porównaniu z rokiem ubiegłym w tej podmiejskiej dzielnicy prawie dwukrotnie wzrosły kradzieże. Ich sprawcy włamywali się do gospodarstw nawet w ciągu dnia.



▲ „Skotnica” zaprezentowała się w pierwszej części programu.
Fot. WANDA KULA

KONIEC ZABAWY, PRZYCHODZI CZAS POKUTY

Adwentowe generalne porządki

O północy z soboty na niedzielę urywają się zabawy andrzejkowe. Z wybiciem zegara rozpoczyna się adwent, czas pokuty. Na bok idą kolorowe suknie, śmiech i zabawa. Na pierwszy plan wysuwa się post, modlitwa i - odrobinię podsyte tchórzem - oczekiwanie...

Dawniej ludzie wierzący adwent traktowali przede wszystkim jako dzień postu, pokuty i wyrzeczeń, dbając nieraz o faryzeuszowską bardziej o dotrzymywanie jego zewnętrznych przejawów, aniżeli o przeżywanie radości oczekiwania na

coś Wielkiego. Dziś jest trochę inaczej, co bynajmniej nie przekreśla postnego charakteru owych czterech adwentowych niedziel. Może bardziej jest mowa w naszych chrześcijańskich kościołach o przemianie wewnętrznej człowieka tu i teraz, zmianie na lepsze, odrzuceniu tego, co człowieka zniewala. Oraz o nadziei związanej z ufnością w powrót Tego, który dwa tysiące lat temu narodził się w Betlejem.

Adwent, jakkolwiek kojarzony z oczekiwaniem na Święta Bożego Narodzenia, to jednak nie tylko okres

oczekiwania na spotkanie z Jezusem-novorodkiem w lichej stajni betlejemskiej, w pięknej szopce w miejscowym kościele, w tych jasełkach pod sztuczną choinką. Adwent rozumiany jest przez teologów chrześcijańskich również jako okres czynnego oczekiwania na powtórne przyjście Jezusa na końcu świata oraz na prywatne spotkanie z Jezusem w dniu śmierci. Stąd niewątpliwie na miejscu jest owa bojaźliwa niemal czujność, modlitwa, post, skupienie i skierowanie myśli ku temu, co wieczne.

Dziś, jeśli zapytać przypadkowego przechodnia o „adwentowe skojarzenia”, bez dłuższego zastanawiania się wymieni koncert adwentowy w szkole muzycznej oraz wieńiec adwentowy w supermarkecie. Każdy zaś bez wyjątku, i bez względu na światopogląd i wyznanie, przyzna, że w okresie owych czterech adwentowych tygodni większość czasu wolnego przeznaczą na zakupy, sprzątanie oraz „produkcję” wypieków świątecznych.

Przedwczoraj rozpoczęliśmy adwent. Ot, święty czas generalnych porządków w naszych sercach, portfelach, mieszkaniach...

BEATA SCHÖNWALD



▲ „Mądre Sówki” z Olbrachcic zdobyły 2. miejsce za piosenki „Mundur, chusta, pas zuchowy” oraz „Idzie zuch”.
Fot. BARBARA GLAC

Z PETRĄ BUZKOWĄ O EDUKACJI POLAKÓW

Szkoła to podstawa

KARWINA (db) - W Uniwersytecie Śląskim w Karwinie odbyło się wczoraj spotkanie pani minister szkolnictwa RC **Petry Buzkowej** z delegacją polskiej grupy narodowej.

W skład delegacji weszli prezesi Kongresu Polaków - **Józef Szymczek**, Rady Przedstawicieli - **Tadeusz Wantuła**, TNP **Małgorzata Rakowska**, a także **Stanisław Folwarczyn** z TNP i dyrektor PCP **Irena Kufa**. Spotkanie przygotowali po-

stawie **Marian Bieleś** i **Radim Turek**. W materiale przekazanym P. Buzkowej podkreślono pozytywne rozwiązania - np. działalność założonego przez ministerstwo PCP. Wyszczególniono też sprawy, które wymagają priorytetowego rozwiązywania, jak obniżenie w wypadku szkolnictwa mniejszościowego limitów minimalnej liczby uczniów na klasę. Bliższe informacje ze spotkania przedstawimy w kolejnym numerze „GL”.

BRAWA I SŁOWA UZNANIA
DLA „SKOTNICY” I „SKOTNICZKI”

Folklor łączy ludzi

ORŁOWA (wak) - Wspaniałą ucztę duchową dla miłośników folkloru przygotowali organizatorzy koncertu z okazji 55-lecia ruchu tanecznego w Orłowej Lutyni (dawniej Polska Lutynia, potem Lutynia Górna).

Program jubileuszowy, który odbył się w ub. niedzielę w miejscowym domu kultury, zagaili śpiewacy **Denis Adrian** i **Helena Lugsch** oraz

tancerze „Skotnicy”. W choreografii **Odonii Charvát** zaprezentowali wiankę tańców śląskich, zaś w choreografii **Darii Woźnica** - tańce rzeszowskie. Przygrywała im kapela pod batutą **Józefa Lugscha**. W drugiej części wystąpili najmłodsi reprezentanci MK - dziewczęta i chłopcy ze „Skotniczki”, wśród nich 3-letnia **Aniśka Hanáček**.

Oba zespoły pokazały, że stać ich na wiele. Zebrani na sali podziwiali nie tylko urodę oraz wdzięki tancerek i tancerzy, ale przede wszystkim zachwycali się sprawnością i perfekcją wykonywanych tańców. Nie do przecenienia była też wspaniała atmosfera koncertu. Pokazała ona bowiem, że folklor łączy - tych, którzy go przedstawiają i tych, którzy go oglądają.

Imprezę jubileuszową zakończył występ bratysławskiego zespołu folklorystycznego „Devin”. W ich wykonaniu oklaskiwano tańce ze wschodniej Słowacji oraz okolic Zahorja. Tancerze porywali wrodzonym wigorem i ogniem.

Ciąg dalszy na str. 2

W KLUBIE PROPOZYCJI ZE ŚLĄZAKIEM ROKU

Andrzejki »po naszymu«

CZ. CIESZYN (kor) - Gawędziarz **Tadeusz „Filip” Filipczyk** z Nawsia był w ub. piątek gościem ostatniego w br. spotkania w czeskokie-szyńskim Klubie Propozycji. Zostało ono w całości poświęcone zwyczajom ludowym związanym z wigilią dnia św. Andrzeja. Uczestnicy spotkania mogli wysłuchać na ten temat wykładu **Danuty Siderek**, a także sami sobie powróżyć, lejąc gorący wosk przez klucz do wody.

Szef Klubu, **Władysław Kristen** przywitał gości z Nawsia jako *nejpijrszigo ze Slónzoków*. Nic dziwnego, T. Filipczyk może się pochłubić tytułem Ślązaka Roku 2003. Gawędziarz opowiadał m.in. o swoim udziale w finale konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”. - *Pojechotech tam, aby sie ludzie dowiedzieli, że sóm nie tylko kresy wschodni, ale ají południowe - mówił „Filip”*.

Spotkania Klubu Propozycji to tradycyjnie także wspólne śpiewanie. Przy akompaniamentie fortepianowym **Marii Cienciły** zaśpie-

wano m.in. piosenkę *Hej koło Cieszyna z dziada pradziada ze słowami „...po polsku pozdrawiał sąsiad sąsiada”*. - *Były czasy, kiedy tak naprowde było. Dzisiaj już jak gdyby żodyn ni mo na to czasu. Dziynki telefonóm mómy do siebie blisko, ale sercami strasznie daleko. A to je straszne szkoda...* - dodał T. Filipczyk.

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie duże, mgły i mżawka, temperatura w dzień od 7 do 11 st. C, nocą od 2 do 6 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie duże z lokalnymi przejaśnieniami. Temperatura w dzień od 4 do 8 st. C, nocą od 0 do 4 st. C.

ISSN 1212-4222



■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

24 - 30 XI 2003

● 38 osób zginęło, a ponad 200 zostało rannych w pożarze, który wybuchł w domu akademickim dla zagranicznych studentów w Moskwie.

● Indie i Pakistan zawarły przy mierze na linii wspólnej granicy w prowincji Kaszmir.

● Jedyny znany biały goryl na świecie noszący imię Płatek Śniegu, zmarł w ogrodzie zoologicznym w Barcelonie. Przyczyną śmierci był rak skóry.

● Premierzy Jose Maria Aznar i Leszek Miller spotkali się w Madrycie na pierwszych polskich-hispańskich konsultacjach międzyrządowych.

● Według informacji Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) zmarło na AIDS w tym roku na świecie ok. 3 mln ludzi. Liczba osób, które w tym czasie zakaziły się wirusem HIV, osiągnęła 5 mln.

● Przywódca Południowej Osetii, autonomicznej republiki wchodzącej formalnie w skład Gruzji, ogłosił w Moskwie chęć przyłączenia kraju do Rosji.

● Na skutek zderzenia się dwóch promów pasażerskich na jeziorze Mai Ndombe w Demokratycznej Republice Kongo zginęło co najmniej 180 osób.

● Policja słowacka aresztowała posła parlamentu Gabriela Karlina (HZDS) w momencie, kiedy przyjmował łapówkę w wysokości pół miliona koron.

● Literat i obecny ambasador RC w Austrii, Jiří Gruša, został wybrany na posiedzeniu międzynarodowego PEN Clubu w Meksyku na przewodniczącego tej organizacji.

● Parlament tajwański przyjął historyczną ustawę o referendum, na mocy której obywatele będą mogli wypowiadać się w powszechnym głosowaniu w kwestii dotyczącej niepodległości wyspy. Informacja ta wywołała ostrą reakcję Chin.

● 44-letnia kobieta próbowała w Koszycach popełnić samobójstwo przez samospalenie. W stanie krytycznym przewieziono ją do szpitala. Doznała poparzeń na 95 proc. powierzchni ciała.

● Błyskawiczną i do ostatniej chwili utajnioną wizytę w Iraku wykonał prezydent USA, George Bush. Podczas trwającej 3 godzinny wizyty spotkał się z amerykańskimi żołnierzami.

● Rząd RC wystąpił do prezydenta Václava Klause o odwołanie z funkcji ambasadora RC w Kuwejcie Jany Hubaškovéj. Ambasador krytykowała publicznie decyzję rządu w sprawie wycofania z Kuwejtu czeskiego szpitala wojskowego.

● Z powodu AIDS ludności niektórych krajów Afryki „grozi wręcz zniknięcie z mapy świata” - alarmuje prezes Międzynarodowej Federacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza. W Afryce jest 30 mln nosicieli wirusa HIV.

● Protestancka Partia Demokratycznych Unionistów - skrajnie ugrupowanie przeciwko pokojowi z katolikami - zwyciężyła w wyborach do Zgromadzenia Parlamentarnego w Irlandii Północnej.

● Siedmioosobowa grupa członków wywiadu hiszpańskiego zginęła koło Bagdadu. Hiszpanie zostali zaatakowani, gdy wracali samochodem z miejsca operacji.

● Były prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze oskarżył amerykańskiego multimiliardera Georga Sorosa o to, że finansowo wspierał niedawne demonstracje antyrządowe w Gruzji.

● W Iraku zostali zabici dwaj dyplomaci japońscy, którzy podróżowali na konferencję o pomocy dla tego kraju.

● Po 38 tygodniach padła na Węgrzech rekordowa wygrana w loterii pieniężnej. Właściciel zwycięskiego kuponu zdobędzie 5,075 mld forintów, czyli ponad 615 mln koron.

● W Kapsztadzie odbył się, pod patronatem byłego prezydenta Nelsona Mandeli, gigantyczny koncert gwiazd światowej muzyki pop w ramach walki przeciwko AIDS.

(M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Świątujący jubileusz 50-lecia ZPiT „Suszanie” przedstawił w sobotę tańce cieszyńskie, słowackie (patrz zdjęcie) i polskie.

Fot. FRANCISZEK BAŁON

W porywającym stylu

Dokończenie ze str. 1

Zespół przedstawił też widowisko „Wiesieli w Suchej” (tu tancerzy wspomogły miejscowe przedszkolaki) od momentu przyjazdu z kościoła po „zaczepiny” panny młodej.

Koncert jubileuszowy był również okazją do zaznajomienia się z historią, osobistościami oraz sukcesami zespołu - przedstawiła je **Jola Gałuszka**, posłuchania cieszyńskiej, słowackiej i polskiej pieśni w wykonaniu siedmioosobowego chóru oraz solisty ZPiT **Mariana Pilcha**, a także muzyki w wykonaniu ustępującej kapeli „Suszan”, przejmującej od nich pałeczkę kapeli „Kamraci” oraz popisu solowego na fujarce (J. Mračna) i duetu na drumbli (razem z synem Romkiem). Z największymi zaś chyba emocjami publiczność oczekiwała pojawienia się na scenie dawnych tancerzy. Najstarsi zatańczyli chodzonego, średniacy krakowiaka,

najmłodszy zaś taniec z Horehronia.

Działający przy MK PZKO w Suchej Górnej zespół „Suszanie” świętował abrahamowiny w wielkim stylu: z „wielkimi” tancerzami, śpiewakami i muzykantami, z ogłaszającymi brawami, ze zdającymi się nie mieć końca gratulacjami, odznaczeniami (przyznanymi przez głównego sponsora, czyli miejscowy Urząd Gminny oraz PZKO), a także podziękowaniami, życzeniami i gremialnym „sto lat”.

Dokończenie ze str. 1

Na niedzielny koncert przybyli złożyć życzenia zespołowi wypróbowani przyjaciele, prezesi i kierownicy zespołów tanecznych z okolicznych Kół, ZG PZKO, sponsorzy wspierający finansowo Koło, przedstawiciele orłowskiego ratusza, jak też burmistrz zaprzyjaźnionego z Orłową polskiego miasta Rydułtowy. Prezes **Marian Jędrzejczyk** odczytał również list gratulacyjny, który z okazji jubileuszu przysłał Miejscowemu Kołu PZKO

UCZELNIA DLA UCZNIÓW, SEMINARIUM DLA PEDAGOGÓW

Przez otwarte drzwi

KARWINA (sch) – Przyszłorocznym maturzyści zainteresowani kontynuowaniem nauki na karwińskim Wydziale Handlu i Przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego w Opawie mają jutro okazję zapoznać się z uczelnią, wykładowcami i studentami.

Dzień Otwarty karwińskiej uczelni będzie przebiegał w godz. 9-14. O godz. 9 i 13 w małej sali uniwersyteckiej potencjalnym kandydatom na studentów zostaną przekazane ogólne informacje dotyczące

SKOCZOWSKI „POLKAP” PODBIJA AMERYKĘ Indianie w królikach

SKOCZÓW (Wojciech Trzcionka) - Indianie z Peru, Chile, Wenezeli i Brazylii będą wkrótce chodzili w kapeluszach produkowanych w skoczowskim „Polkapie” – tym samym, który onegdaj wyposażył w nakrycia głowy członków jabłonkowskiego zespołu „Gorol”. Fabryka zdobyła w Ameryce Południowej intratny kontrakt. – *Być może nasza 200-osobowa załoga będzie się musiała rozrosnąć, bo pracy może być i na dwie zmiany* - chwali się Stanisław Noworyta, zarządca komisaryczny „Polkapu”.

70 proc. produkcji „Polkapu” idzie na eksport do Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Skandynawii, Francji i Japonii. Do niedawna jednak państwowa firma nie miała własnego biura eksportu. Interesy załatwiał za nią prywatny pośrednik.

- *Postanowiliśmy to zmienić i dzięki temu nie tylko utrzymaliśmy stare rynki zbytu, ale jeszcze je poszerzyliśmy* – cieszy się Noworyta. – *Zauważyliśmy też, że nasi partnerzy zagraniczni kupują duże ilości półproduktów, gdy u nas nie ma sezonu. Posłaliśmy tym tropem i okazało się, że nasz towar idzie z Niemiec do Ameryki Południowej.*

Noworyta spotkał się w Niemczech z kontrahentem i zaproponował mu korzystniejsze warunki. Kapelusze są bardzo małe. Mają 53 centymetry, wykonano je z króliczej sierści. Są w różnych kolorach, w formie kaplinów. Uformowane zostaną dopiero po dostarczeniu do Ameryki, gdyż w formie półproduktu będzie je łatwiej transportować samolotami.

- *Wszyscy Indianie z Andów chodzą w kapeluszach. Jest to ogromny, wielomilionowy rynek* – przekonuje zarządca komisaryczny.

„Polkap” chce w najbliższym

czasie poszerzyć rynki zbytu o Węgry, Łotwę i Rosję. wkrótce zakład ma zamiar kupić maszyny, na których produkowane będą żydowskie kapelusze. - *Ich produkcja powinna ruszyć do końca roku. Mamy też nadzieję, że uda nam się wrócić na rynek arabski z tradycyjnymi fezzami* – mówi Stanisław Noworyta.

KIEROWCY UDAJĄCY INWALIDÓW RYZYKUJĄ MANDAT Miejsce dla słabszego

HAWIERZÓW (wak) - Wielu kierowców uparcie parkuje swoje samochody w miejscach przeznaczonych dla niepełnosprawnych. Nie przejmują się znakami ustawionymi na miejscach postoju przed urzędami czy placówkami zdrowia. Najczęściej „udają” jednak inwalidów na parkingach przed supermarketami. Nie dociera do nich, że łamią prawo.

- *Ustanowione prawo swoją drogą, nagminne jego naruszanie swoją... Służby powołane do egzekwowania prawa są całkowicie bierne* - napisał do redakcji „GL” rozgoryczony czytelnik z Hawierzowa. Według niego, nieegzekwowanie tych uprawnień wynika najczęściej z nieznamośności przepisów.

Jak dowiedzieliśmy się w hawierzowskim magistracie, do korzystania ze specjalnie oznakowanych miejsc parkingowych uprawnia specjalna karta parkingowa. Wydaje ją Wydział ds. Socjalnych przy hawierzowskim magistracie. Aby ją uzyskać, trzeba posiadać orzeczenie o stopniu niepełnosprawności oraz zaświadczenie lekarskie potwierdzające trudności z poruszaniem się czy złym stanem zdrowia. Osoba taka nie musi być kaleką poruszającą się o kulach lub na wózku inwalidzkim, legitymację mogą otrzymać również np. astmatycy oraz osoby głuche. Tylko w Hawierzowie uprawnienia do korzystania z tych miejsc postoju posiada ponad dwa tys. osób.

Beskid kieszonkowy

Zgodnie z tradycją, również i w tym roku Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” wydało poręczny kieszonkowy Kalendarz Turystyczny. Oprócz zwyczajowego kalendarium z miejscem na wpisywanie terminów zawiera on stosowne maksymy i anegdoty turystyczne oraz kompletne zestawienie wycieczek pieszych i kolarskich w 2004 r. Do zobaczenia na szlaku! (r)

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

M. Jagger szlachcicem

10 grudnia królowa Elżbieta wręczyła tytuł szlachecki słynnemu piosenkarzowi Rolling Stonesów, Mickowi Jaggerowi. Po ceremonii, wokalistę legendarnego zespołu rockowego będzie można tytułować „Sir”.

Tego samego dnia zostanie uhonorowany skromniejszym Orderem Imperium Brytyjskiego rugbista Jonny Wilson, któremu Anglia zawdzięcza zdobyte w ostatniej chwili zwycięstwo w tegorocznych mistrzostwach świata w rugby, zakończonych 22 listopada w Australii.

W ostatni czwartek z identycznym odznaczeniem opuścił pałac Buckingham inny utalentowany brytyjski sportowiec, grający obecnie dla Realu Madryt piłkarz David Beckham.

Królowa nadała tytuł Szlachecki Mickowi Jaggerowi półtora roku temu, w czerwcu 2002 roku.

Wyreczą świętego

Szwajcarska poczta podała, że pomoże Św. Mikołajowi odpowiedzieć na tysiące listów ze świątecznymi zamówieniami, które co roku otrzymuje od dzieci. Decyzja ta została podjęta, kiedy okazało się, że wiele listów zaadresowanych do Świętego Mikołaja wraca do nadawców z napisem „adresat nieznan”.

La Poste zatrudniła 5 pracowników, którzy zrobią wszystko co w ich mocy, żeby odszukać do końca roku wszystkich nadawców listów zaadresowanych do Świętego Mikołaja w Laponii, na Biegunie Północnym. Każde dziecko dostanie następnie list z odpowiedzią, wraz z małym podarunkiem.

Co roku, na szwajcarskie poczty trafiają tysiące rozmaicie zaadresowanych listów do świętego Mikołaja. W ub. roku było ich 11 100, z tego 91 proc. doczekało się odpowiedzi.

Bush dla psa?

40 milionów Amerykanów posiadających zwierzę domowe wyda prawdopodobnie na świąteczne prezenty dla swoich ulubieńców więcej aniżeli na słodycze czy prezenty dla dzieci. Stowarzyszenie Producentów Produktów dla Zwierząt Domowych APPMA, reprezentujące około 700 firm szacuje, że będzie to kwota aż 31 miliardów dolarów, czyli o 500 milionów więcej niż w zeszłym roku.

Miłośnicy zwierząt będą mieli w czym wybierać. Za 13 dolarów zwolennik demokratów będzie mógł nabyć dla swojego buldoga 14-centymetrowego gumowego, piszczącego George’a W. Busha. Republikanin kupi raczej replikę przedstawicielki Senatu Hillary Clinton. Do wyboru będzie także umundurowany i noszący ciemne okulary kontroler skarbowy oraz Osama Bin Laden. Producenci politycznych zabawek

dla czworonogów zastrzegają w reklamie tych produktów, że „to zwierzę zdecydowanie co z nimi zrobić.”

Tylko nie tenisówki

Zaniepokojony lekceważeniem przez młode pokolenie polityków pewnych elementów dyplomatycznej etykiety, amerykański departament Stanu zakazał dyplomatom zbyt luźnych strojów.

Kobiety nie będą mogły odstawiać pepków, a mężczyźni będą musieli powstrzymać się od noszenia sportowych strojów. Nawet jeżeli nie będą musieli chodzić we frakach i cylindrach „jako przedstawiciele Stanów Zjednoczonych za granicą muszą wyglądać profesjonalnie i kompetentnie.”

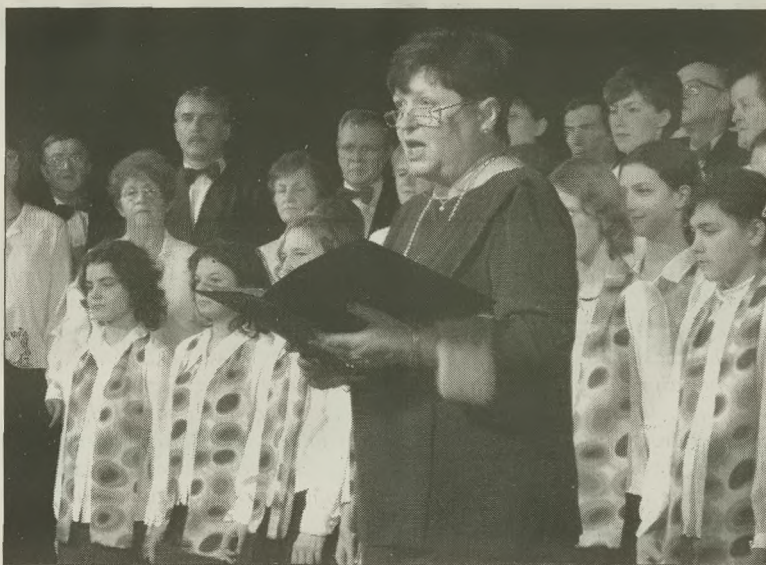
Na liście zakazanych ubrań znalazły się „luźne ubrania do spędzania wolnego czasu, takie jak sandały plażowe, body, koszulki bez rękawów i oddychająca bielizna w dziurki”.

MOSTECZANIE UCZCILI JUBILEUSZE WYSTAWĄ I AKADEMIA

Między historią a... Europą

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) - *Nie znać historii, to być dzieckiem na całe życie* - te słowa Seneki padły w sobotę z ust prezesa Koła Macierzy Szkolnej, Urszuli Czudek, podczas wernisażu wystawy „Wczoraj i dziś”, która towarzyszyła obchodom trzech jubileuszy mosteckiego polskiego szkolnictwa. Przed 205 laty powstała w Mostach pierwsza drewniana szkoła, przed 130 laty otwarto budynek murowanej szkoły „przy Cysarski Ceście”, a przed 40 laty otworzył swoje podwoje polsko-czeski kompleks szkolny, z którego obie mosteckie podstawówki korzystają do dzisiaj.

Wystawa zainstalowana została właśnie w drugim z budynków, w którym PSP miała siedzibę do 1963 r. Obecnie mieści się tu m.in. bibliote-



▲ Uroczystą akademię otworzyła dyrektorka jubilatki, Aurelia Śliż (na drugim planie połączone chóry: szkolny oraz „Przełęcz”).

▲ Na wystawie można podziwiać m.in. szopkę Pawła Kufy.

Fot. JACEK SIKORA



ka gminna. Jak powiedziała dyrektorka szkoły, Aurelia Śliż, - *tu można się na własne oczy przekonać, że byliśmy, jesteśmy i będziemy*... Autorami wystawy są nauczycielki szkoły i przedszkola – Anna Richter, Janina Dorda i Bronisława Wojnar, fotograf Karol Kufa oraz członek Sekcji Ludoznawczej ZG PZKO i historyk z zamiłowania Jan Kufa. Znalazły się tu nie tylko cenne dokumenty i zdjęcia z XX i XXI w., ale także np. szopka autorstwa jednego z absolwentów, rzeźbiarza Pawła Kufy, oraz stroje ludowe. Wernisaż uświetniła kapela „Nowina”.

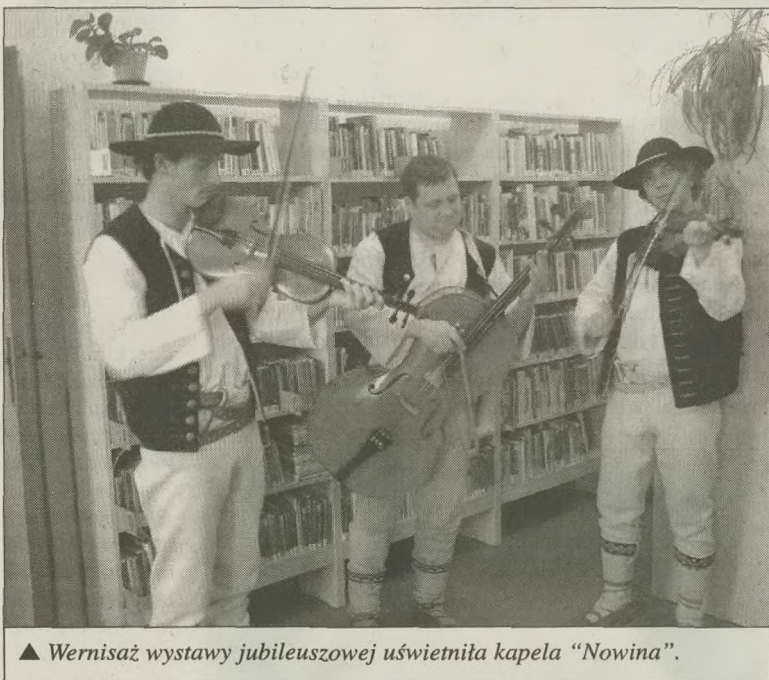
Punktem kulminacyjnym obchodów jubileuszowych była akademie w Domu PZKO, na którą zawitali nie tylko mosteczanie, w tym przedstawiciele władz gminy, ale też sporo gości, m.in. nauczyciele, którzy kiedyś we wsi uczyli. Uroczystość otworzyła krótka wyprawa historyczna, na którą zaprosił publiczność Jan Kufa. Wykładowi nt. mosteckich szkół – nie tylko jubilatki, ale także tych w Szańcach i Mostach Dolnych – towarzyszyły zdjęcia wyświetlane na ekranie. Po hymnie „Gaude Mater Polonia”, który zaśpiewał chór szkolny oraz chór mieszany „Prze-

łęcz” (dyr. Halina Niedoba) zaprezentowały się na scenie dzieci ze szkoły i przedszkola.

Na pierwszą część programu złożyły się m.in. wiązanka piosenek „Czerwonych Gitar”, scenka „U nas

w szkole” autorstwa Karola Piegzy i występ chóru szkolnego. W drugiej części natomiast zabrzmiały piosenki ludowe i rockowe, publiczność gorąco oklaskiwała tańce latynoamerykańskie i popisy gry na fortepianie... Szkoła nie zapomniła też o tym, iż RC wkrótce wejdzie w skład Unii Europejskiej – dzieci przygotowały tańce polskie, czeskie, słowackie, rosyjskie, niemieckie, a nawet greckie. Akademię zakończyła piosenka „Staropolskim obyczajem” i nie mające końca brawa i gratulacje.

Autorkami scenariusza i reżyserami programu były Maryla Hlávka-Krainia i Elwira Zwyrtek, autorem opracowania muzycznego Andrzej Macoszek. Wystawę jubileuszową można zwiedzać do 10 grudnia.



▲ Wernisaż wystawy jubileuszowej uświetniła kapela „Nowina”.

■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■

13 grudnia zostaną w Teatrze Cieszyńskim rozdane nagrody „Tacy jesteście 2003”. Niniejszy felieton oczywiście nie będzie dotyczył tej imprezy, bo moja inwestycja 5000 koron, przeznaczona na przekupienie rady nadzorczej tych nagród mogłaby pójść na marne (przy okazji apeluję, by w przyszłym roku dodać jeszcze jedną kategorię pt. „Podskakiwanie obunóż i śpiewanie bułgarskich piosenek rewolucyjnych”, bo właśnie w takowej mam szansę na wybitne osiągnięcia).

Przed nami pierwszy rocznik tego wydarzenia, więc zobaczymy, jak będzie. Kiedy jednak usłyszałem nazwę owego przedsięwzięcia po raz pierwszy, moje cyniczne serducho nagle zaczęło bić szybciej. „Taaak” – pomyślałem, bo przywykłem do rozmyślania w partykulach. Wpadł mi od razu do głowy zbereżny pomysł na założenie fundacji, która będzie co roku z ironicznym uśmiechem wręczała na-

grody ludziom, którzy pokazują nam wszystkim, jacy tak naprawdę jesteście. Na początek nagroda będzie miała charakter regionalny, zaolziański. Trochę trudno będzie dokładnie wysledzić osobników odpowiedzialnych za utratę „Piasta”, ale laureaci na pewno sami dumnie

Tacy jesteście

zgłoszą się po swe nagrody. W ramach oszczędzania fundacja nie przyzna osobnych nagród wszystkim ludziom zasłużonym o pozbycie się „Kikuli”, ale wywiesi w Koszarzyskach napis: „Tutaj przez kilkadziesiąt lat tęmiło życie kulturalne Zaolzia. Mogło tak być do dziś, ale... TACY JESTEŚMY”.

Gdy nagrody uzyskają już zasłużony rozgłos, możemy poszerzyć działalność fundacji. Tu podrzucimy nagrodę, tam przybijemy plaketkę. Po udekorowaniu naszego małego państewka możemy przystąpić do odnajdywania osobników o podobnym dorobku w Polsce, a

stąd już mały krok do zawojowania całej Europy. Weźmiemy kilka chwil na oddech, po czym przeskoczmy przez Atlantyk i... w końcu nasza globalna fundacja dotrze do najdalszych zakątków Świata, by uhonorować wszystkich tych, którzy zabraniają czytania książek, niszczyć pomniki, wycinają lasy, sikają sąsiadom na wycieraczki.

Pewnego dnia, za kilkaset milionów lat na Ziemi wylądzie statek kosmiczny. Dwa zielonogłowe ludziki wyjdą na pustą powierzchnię naszej planety, spaloną do cna żarem ostatniej wojny światowej. Przejdą kilka kroków, by znaleźć się na krawędzi gigantycznego krateru wyżłobionego przez wybuch bomby neutronowej, na którego dnie będzie widniał napis, wyskrobany ostatkiem siły przez ostatniego mieszkańca Ziemi (prezesa naszej fundacji). A napis będzie brzmiał tak: „TACY BYLIŚMY!”

DARIUSZ JEDZOK

ŚWIAT I LUDZIE

Wot, my takije

Kiedy moim przyjaciółom Rosjanom nie udawało się wyjaśnić w racjonalny sposób jakiegoś zjawiska czy faktu, tłumaczyli: „Wot, my takije”. W tym stwierdzeniu było właściwie wszystko: zazdrość, że gdzie indziej może być inaczej, bardziej normalnie, i duma, że jednak jesteśmy inni. Może nie lepsi, ale za to głębsi, bardziej uduchowieni; może zbawimy świat, a może go zniszczymy.

Tak rozpoczyna na łamach „Rzeczpospolitej” (nr 43 z 25.-26. 10. 2003) swój esej Sławomir Popowski, wieloletni polski rezydent w Moskwie, człowiek doskonale orientujący się w problematyce rosyjskiej i w mentalności Rosjan. W czasach, kiedy o Rosjanach i o Rosji zwykło się mówić z nuworyszowską pogardą, przemyslenia Popowskiego wydają się być szczególnie cenne. Oto fragmenty tego frapującego tekstu.

Bliscy jak nigdy

Kiedy po raz pierwszy przyjechałem na dłuższą do Moskwy, opublikowano właśnie tezy na XXVII Zjazd KPZR. Zaczynała się pierestrojka i nikt jeszcze nie wiedział, jak to się wszystko zakończy. Była nieliczna grupa dysydentów, inni szukali ratunku w lekturze samizdatów i w pieśniach Wysockiego i Okudźawy, a zdecydowana większość – przynajmniej w środowiskach inteligenckich – próbowała łączyć to wszystko, wybierając drogę Wienieczi Jerofiejewa (co nie było łatwe w warunkach obowiązującego „suchego zakonu”, czyli faktycznej prohibicji).

Reszta społeczeństwa przypominała dobrze wytresowaną czerń. Dominował typ określany skrótowo słowem *sowok*, *sowieckiej czelowiek* – homo sovieticus, pozbawiony tradycji i korzeni, odmódlony przez sowiecką propagandę, potrafiący w środku nocy wyklepać obowiązującą partyjną formułę na każdy temat. Rozluźniał się tylko przy wódce, a i to zachowując maksimum ostrożności, aby nie chlapać głupstwa, za które batuszka Stalin posyłał *anegdoticzków* (opowiadających kawały) do budowy Kanału Białomorskiego.

I nagle – tak się wówczas wydawało – to wszystko zaczęło się zmieniać. W partii mówiono o demokracji i głośności, a w prasie nabierała obrotów kolejna kampania obrachunków stalinowskich i – po raz pierwszy – leninowskich. W swoim mieszkaniu na Leninowskim Prospekcie gościłem Gleba Pawłowskiego, dziś jedną z głównych postaci na Kremlu, który objaśniał mi stanowisko tzw. ruchu nieformalów, których był rzecznikiem, a jeden z obecnych szefów „Jukosu” spotykał się z mną potajemnie, żeby zaprowadzić na posiedzenie Platformy Demokratycznej w KPZR.

To był czas największych nadziei.

Co robić?

Jeszcze w dniach sierpniowego puczu w 1991 r. wydawało się, że jesteśmy razem. Jednak już krótko potem, kiedy koło Białego Domu zorganizowano wiec, aby uczcić zwycięstwo, po raz pierwszy zobaczyłem na nim ludzi, którzy przyszli tylko po to, by pokazać się w dobrym towarzystwie. Później było ich coraz więcej. I teraz wydaje mi się, że to był początek końca. Podobnie jak nasza „Solidarność”, dawna opozycyjna wspólnota rozsypała się na konkurujące ze sobą i wrocie ugrupowania polityczne.

Potem był chaos drugiej kadencji coraz bardziej niepopularnego Jelcyna, krach finansowy z 1998 r., w wyniku którego bracia Moskale po raz kolejny w ciągu dziesięciu lat stracili wszystkie swoje oszczędności, seria niewyjaśnionych dotąd zamachów terrorystycznych w Moskwie, o które jedni oskarżają Czeczenów, a inni rosyjskie służby specjalne. No i druga wojna czeczeńska, która wyniosła na Kreml nową wielką nadzieję Rosjan – Putina. Kiedyś głównym hasłem była wolność i demokracja – teraz porządek i silna władza.

Po wielkim wirze dziejowym, który przypominał czasy wielkiej smuty z początku XVII wieku, moi bracia Moskale znów zajęli się szukaniem odpowiedzi na odwieczne rosyjskie pytania. Szczęśliwie kwestię: *kto winowat?* tym razem zostawili na bok (a przynajmniej nie postawili na pierwszym miejscu), za to zajęli się drugą częścią histo-

rycznego sporu: *czto diełat?* I tu pojawiły się problemy. Okazało się, że bardzo trudno jest im uwolnić się od własnej przeszłości, klasycznych rosyjskich stereotypów i kompleksów. Znow – podejmując dyskurs ideowy – zaczęli podkreślać swoją inność, odmiennność, przede wszystkim od świata zachodniego.

Ruski, nie rosyjski

Problemem okazało się zwłaszcza określenie własnej tożsamości. Z tym nigdy nie było łatwo. Uświadomiła to jeszcze w latach 70. moja dawna przyjaciółka Olga. Jej dziadka, polskiego Żyda, który jako komunista wyjechał do Kraju Rad, aby budować „światłą przyszłość”, rozstrzelał Stalin. Ojca, który z matką został zesłany na Syberię, powołano do wojska i wysłano na front fiński. Z wojny przywiózł żonę, Finkę – matkę Olgi.

- Powiedz – pytała – kim ja jestem? W paszporcie mam wpisana narodowość „polską” i w szkole wołali za mną „Polaczka”; kiedy mówię, zdradza mnie akcent, więc wyzywają od „jewriejek”, zaś matka od dziecka zmuszała mnie, abym przynajmniej przeczytała „Kalewalę”. A ja skończyłam filologię rosyjską, wychowałam się w kulturze rosyjskiej i myślę jak Rosjanina.

Przykład ten jest może przerysowany, ale dość typowy. Rosja liczy ok. 144 milionów mieszkańców, z czego mniej więcej 120 milionów przyznaje się do narodowości rosyjskiej, ale kiedy zaczyna się rozmawiać i pytać o losy, nagle okazuje się, że wszystko jest znacznie bardziej poplątane. Prawie każdy miał w swojej rodzinie jak nie Ukraińca, to Tatar lub kogoś z Kaukazu, a co drugi – w prywatnych rozmowach – przyznawał się do polskiej babki albo pradziadka.

Do tej pory Rosjanie używają dwóch różnych słów na określenie swojej narodowości: *Rosjanin*, ale częściej *Ruskij*. Jest *ruskij* człowiek i *ruskaja dusza*, jakoś nikt nie mówi natomiast *rosyjskiej* człowiek, albo *rosyjskiej* dusza. Rosjanin – twierdzi prof. Andrzej de Lazari – to obywatel Federacji Rosyjskiej, także Tatar, Baszkir i Kałmuk. A *Ruskij* – to kto? Etniczny Rosjanin? A jeśli tak, toczy Rosja jest państwem jednorodnym etnicznie czy wielonarodowym?

Jeśli – przekonywał mnie kiedyś zaprzyjaźniony dziennikarz – *Ruskich* jest w Rosji procentowo (85 procent) więcej niż Niemców w Niemczech i Anglików w Anglii, to dlaczego nie może być ona *ruskim* państwem? Brzmi to logicznie, ale stąd byłby już tylko krok do nacjonalizmu. I co powiedzieliby wówczas drudzy co do liczebności Tatarzy (ponad 5,5 miliona), Czuwasz (prawie 2 miliony) czy Baszkirzy (1,5 miliona), nie mówiąc o innych, mniejszych nacjach?

Zresztą słowo *ruskij* ma znacznie głębszy sens znaczeniowy. Jest po prostu rzucanym w przeszłość, odwołaniem się do starej Rusi Kijowskiej, za której następców uważają się moi bracia Moskale. Może dlatego tak trudno jest im dziś pogodzić się z językowo-kulturową, narodową i państwową odrębnością Białorusinów czy Ukraińców. I może dlatego tak mocno bronią interesów patriarchatu moskiewskiego, gdyż jest to – poza rzeczywistością silnymi, ale na dłuższą metę nietrwałymi więziami ekonomicznymi – jeden z ostatnich pretekstów utrzymania jedności dawnej wspólnoty religijnej?

Ciąg dalszy na str. 4

◻ ŚWIAT I LUDZIE ◻

Wot, my takije

Dokończenie ze str. 3

Tak naprawdę moi bracia Moskale są nacjonalistami, choć się do tego nie przyznają. Może – i oby tak było – jest to tylko odpowiedź na poniżającą biedę i nędzę minionych 15 lat; reakcja na rozpad radzieckiego imperium, które było dla nich po prostu Wielką Rosją.

Rosja zawsze wielka

Moi bracia Moskale święcie wierzą, że wszystkim ich nieszczęściom winni są sąsiedzi i zagranica. A Ameryka w szczególności. Nie dość, że wygrała wyścig zbrojeń, odebrała pół Europy, usunęła Rosję z Jugosławii i Iraku, to jeszcze – jak to było na ostatnich zimowych Igrzyskach Olimpijskich – pozbawiła jej sportowców złotych medali. - *Amerykanom współczujemy, Ameryce nie* – mówiono po 11 września 2001 roku, a radykalowie przekonywali, że antyamerykanizm jest przyrodzoną cechą Rosjan; co więcej – ideą, która ponownie może ich zjednoczyć.

Od połowy lat 90., a dokładniej od tragicznych wydarzeń z października 1993 r., kiedy zaczęto budować front zgody narodowej, rosyjscy politycy, a w ślad za nimi moi bracia Moskale powtarzali niczym zaklęcie *Wielikaja Rossija*. Nie mówili po prostu *Rosja* – zawsze dodawali *Wielka*. Stawało się to już nie do zniesienia, więc kiedyś w jakiejś dyskusji zaproponowałem żartobliwie: *Kochani, dajcie sobie spokój, załatwcie sprawę raz i na zawsze. Skoro jest Wielka Brytania, to możecie się nazwać Wielką Rosją i będzie po kłopotach...* Mało mnie nie zlinczowano. Zrozumiałem, że z wielkości Rosji żartować nie można.

W rzeczywistości kwestia wielkości Rosji jest chyba największym problemem moich braci Moskali. Do dziś koło dwóch trzecich Rosjan święcie wierzy, że ZSRR wygrał II wojnę światową w pojedynkę i bez niczyjej pomocy. Byliśmy kiedyś potęgą – mówią – a teraz nikt nas nie szanuje. A nie szanują, bo się nie boją. I jak to dyskutować? Jak przekonywać, że na własne życzenie stracili cały wiek XX? Że na pewno nie są już „Górną Woltą z rakietami”, ale też nie są światowym mocarstwem? Wreszcie, że z Czeczenią są odpowiedzialni oni sami, a nie – jak twierdzi 65 proc. Rosjan – Zachód, zainteresowany podtrzymaniem napięcia w regionie? Takie podejście do siebie i własnej historii – śmiem twierdzić, uniemożliwia moim braciom Moskałom spełnienie ich odwiecznych nadziei na dogonienie uciekającego świata i modernizację Rosji. Hamulcem okazuje się już nie polityka, ale mentalność ich samych.

Normalnie jest gdzie indziej

Jacy są więc moi bracia Moskale? Najkrócej można byłoby odpowiedzieć tak: są inni. W dobrym i złym tego słowa znaczeniu. Z równym przekonaniem będą udowadniać, że są najniebezpieczliwszym narodem na świecie, niszczone przez władnych władców, a chwilę potem będą wynosić pod niebiosa swoich największych zbrodniarzy – Iwana Groźnego i Stalina. Raz rozplączą się nad losem *Matuszki Rosji*, której nikt nie chce i nie lubi, bo – jak mówią – jest zacošana i brudna, a za moment staną na głowie, żeby przekonać, że Moskwa to *Trzeci Rzym*, którego przeznaczeniem jest zbawienie świata. Będą zazdrościć Zachodowi jego racjonalizmu i wolności, ale bardzo się zdziwią, kiedy im powiesz, że mogą żyć tak samo. Natychmiast wymyślą dziesiątki i setki powodów, aby udowodnić, że jest to niemożliwe; że to, co gdzie indziej jest normalne, w Rosji się nie przyjmie.

Będą narzekać na *głupią* władzę, która *wszystkich chce oszukać*, a jednocześnie będą z masochistyczną cierpliwością znosić wszel-

kie jej nadużycia. Jak w rosyjskiej anegdocie: rząd najpierw przestał płacić pensje, potem zabrał mieszkania, ale Rosjanie wciąż milczeli. Węc w końcu rząd się zdenerwował, zebrał ludność na placu i zapowiedział: jutro znów mają stawić się wszyscy i będą po kolei wieszani. Czy są pytania. Było tylko jedno: sznury przynosimy sami, czy przygotują je związki zawodowe?

W rzeczywistości stosunek braci Moskali do władzy jest znacznie bardziej złożony. Ktoś powiedział, że dla Rosjanina władza to przede wszystkim problem mistyczny. Kocho on cara, genseka i prezydenta, bo utożsamiają oni władzę. Gdzieś w jego podświadomości tkwi przez wieki ugruntowane przekonanie, że z końcem władzy – tej konkretnej, Stalina czy Putina – kończy się państwo, kończy Rosja i zaczyna chaos, pożerający jego skromne oszczędności i niszczący poczucie względnego bezpieczeństwa i stabilizacji. Pewnie dlatego, jak tłumaczono w Moskwie, Rosjanie cierpliwie znoszą knut, a jeśli się buntują, to nie na długo.

Revolucja jest dla nich wyłączną formą zmiany władzy, po czym wszystko wraca do normy. A ponieważ władza jest silnie personifikowana – jest „Rosja Stalina”, „Jelcyna” i „Putina” – więc za każdym razem, wraz z jej zmianą, zaczyna się budowanie innego państwa. Może właśnie dlatego, na co dzień, w obronie przed chaosem, moi bracia Moskale gotowi są zaakceptować nawet oczywiste nonsensy – na przykład uchwalić ustawę, zgodnie z którą przy konstytucyjnej normie dwóch kadencji można wybrać gubernatora na trzecią i traktować ją jak pierwszą. Że kłóci się to ze zdrowym rozsądkiem i elementarnymi regułami demokracji? A kto powiedział, że wobec Rosji należy stosować te same miary, co i do innych?

Jak z goryczą pisał **Andrzej Bitow**, dla Rosjan Rosja to nie jest po prostu państwo, ale jedna szósta planety, co – z jednej strony – wyznacza jej pozycję w świecie, ale jest też przekleństwem. Tyle razy słyszałem od moich braci Moskali: *Rosji nie obejmiesz, więc nigdy nas nie zrozumiesz. Co tam wasze, polskie problemy...* A ja z dumą podkreślałem, że żyję w średniej wielkości kraju europejskim i jeszcze dodawałem – złośliwie cytując „ich” Bitowa – że *małe państwo nie może narobić wielkich głupot*.

Między skrajnościami

Piszę ten tekst krótko po lekturze „Encyklopedii duszy rosyjskiej” Wiktora Jerofiejewa. Dla moich braci Moskali, podkreślających na każdym kroku swoją inność, *dusza rosyjska* to kategoria kluczowa, przywoływana na pomoc w każdej okoliczności – zwłaszcza wtedy, kiedy jakiegoś zjawiska czy faktu nie udawało się wyjaśnić w racjonalny sposób. *Wot, my takije* – tłumaczyli moi przyjaciele, kiedy ich pytałem, dlaczego nawet w prestiżowych domach, z bogato urządzonej mieszkaniami klatki schodowej są takie, jak je opisała w *Pandrioszce Krystyna Kurczab-Redlich* – odrapane i brudne, jakby od dziesięcioleci nie widziały szmaty i wody.

Wot, my takije – słyszałem również, kiedy próbowałem wyjaśnić, dlaczego z takim spokojem tolerują chamstwo urzędników albo godzą się na to, że na czas przejazdu prezydenta i premiera zamykana jest cała trasa – od Szosy Rublowskiej przez Kutuzowski Prospekt aż do Kremla. Przy czym tak szczerze, że nawet jadąca na sygnale karetka reanimacyjna musi poczekać, aż przemknie carska kolumna. W tym stwierdzeniu *wot, my takije* było właściwie wszystko: zazdrość, że gdzie indziej może być inaczej, bardziej normalnie, i duma, że jednak jesteśmy inni. Może nie lepsi, ale za to głębsi, bardziej uduchowieni; może zbawimy świat, a może go zniszczymy.

SEŁAWOMIR POMOWSKI

DOC. DR JAN KORZENNY:

»WYSTAWA BYŁA EWENEMENTEM NA SKALĘ ZAOLZIAŃSKĄ«

Łomniańskie szkolnictwo w dokumentach

Rola nauczyciela na wsi była wyjątkowo trudna i uciążliwa, a przede wszystkim odpowiedzialna. Niestety, nie była nigdy w pełni doceniana, podobnie jak praca wielu innych działaczy społecznych.

W wirze stosunków prowincjonalnych, nieraz między żywiołami wrogimi, zwłaszcza na ziemiach pogranicza, nauczyciel często korzystać musiał z jatmużny, która była jego jedyną zapłatą za ową próbę wytrzymalności w pracy na niwie pedagogicznej. Nauczyciel był nie tylko pionierem oświaty na wsi, ale równocześnie swoistym twórcą, który kształtował samodzielność myśli i czynu młodzieży w warunkach niezwykle trudnych, gdy najważniejszym sprzętem były ławki i rysik, bez których trudno było sobie wyobrazić szkołę.

Nauczyciel uczył młodzież rozumieć i pełnić obowiązki obywatelskie, tworzyć rozmaite wartości społeczne, udostępniał drogę do zdobycia ogólnego wykształcenia, z pomocą którego miałyby możliwość dalszej pracy nad sobą i najbliższym otoczeniem. Szkoła była kuźnią myśli, które puszczano w obieg, a które później krążyły w społeczeństwie. Rokrocznie wypuszczała gromadkę rozbudzonej duchowo działwy, uczestniczącej później w tak bardzo potrzebnej pracy społecznej na wsi.

Wszyscy wykonali pracę wyjątkową, dlatego ich nazwiska nie powinny upaść w zapomnienie.

(Z ulotki reklamowej do wystawy)

W roku bieżącym czeska szkoła podstawowa w Łomnej Dolnej obchodziła jubileusz 80-lecia nauki w języku czeskim. Jej dyrekcja postanowiła zatem urządzić wystawę z tej właśnie okazji. Tak się złożyło, że w tym roku zbiegło się kilka znaczących rocznic związanych z początkiem oświaty w dolinie rzeki Łomnej. Dzięki staraniom dolnołomniańskiego Urzędu Gminnego postanowiono urządzić wystawę obejmującą całokształt dziejów szkolnictwa na terenie Łomnej Górnej i Dolnej.

Tak więc do jubileuszu 80-lecia nauki w języku czeskim dołączyły inne znaczące daty związane z początkiem nauki i oświaty w obu miejscowościach: 70. rocznica polskiej i czeskiej szkoły na Kamienitym, 150. rocznica pierwszej publicznej szkoły na Matyszczynej Łące oraz 180. rocznica skierowania do Gubernii Komory Cieszyńskiej prośby o zezwolenie na wybudowanie pierwszej szkoły na Przelaczy. Pomimo iż ta część Łomnej Górnej była wówczas samodzielną jednostką administracyjną, mieszkańcy Łomnej do tej prośby dołączyli.

Zdaniem historyka **Jana Korzennego**, zorganizowana przez niego wystawa była ewenementem na skalę zaolziańską.

- Dążyliśmy do odrzucenia dawnych przesądów i szowinistycznego podejścia. Tak więc po raz pierwszy zostały razem przedstawione wydarzenia i rocznice dotyczące zarówno szkół czeskich jak i polskich. Nie bez znaczenia jest też urządzenie jednej wystawy wspólnej dla obu samodzielných miejscowości. Przez długi okres czasu Łomna była bowiem jedną jednostką administracyjną.

W czwartek 13 listopada dokonano jej oceny. Organizatorzy podkreślają, że miała ona i nadal mieć będzie historyczne znaczenie, ponieważ nie tylko historycy do niej będą wracali. Każdy, kto kiedykolwiek w przyszłości zdecyduje się na poruszenie kwestii edukacji na Podbeskidziu, z pewnością zmuszony będzie korzystać z zebranych i ułożonych w archiwum materiałów. Przez wszystkich odwiedzających była oceniana jako bardzo udana - świadczą o tym konotacje w księdze pamiątkowej.

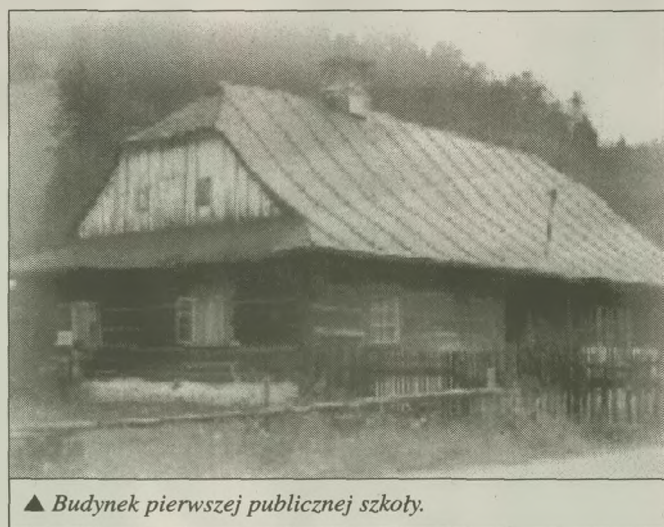
Wystawę można było oglądać w dniach od 13 do 19 września. Składała się ona z dwu części: Pierwsza umiej-



▲ Pierwsza publiczna polska szkoła w Łomnej Górnej.

scowiona została w jednym z lokali czeskiej szkoły podstawowej. Druga jej część pod nazwą „Malowanie na szkle” dotyczyła dzieła jablónkowskiego artysty-malarza Adama Szpyrca. - *Wystawa otwarta została w terminie Śląskich Dni, żeby była odwiedzana przez jak najliczniejszą rzeszę zwiedzających. Pomogła nam ją promować Matice Slezská. W imieniu gminy kieruję słowa podziękowania do wszystkich, którzy włożyli jakikolwiek wysiłek w jej przygotowanie, a zwłaszcza do pana Korzennego, który opracował scenariusz i udostępnił materiały archiwalne. Mam nadzieję, że nie była ona ostatnią, tym bardziej, że zbliża się 300. rocznica ustanowienia organizacji gminnej w Łomnej* - powiedziała wójt Łomnej Dolnej, **Renata Pavlinowa**.

Ekspozycja dotycząca szkolnictwa obejmowała dzieje Komory Cieszyńskiej oraz kalendarium najważniejszych rocznic w dziejach Łomnej od 1596 roku. Zwiedzający mogli oglądać fragmenty map sąsiednich, stare testamenty, inwentarze, sprawozdania spadkowe – na Zaolziu zwane szperami (z jęz. niemieckiego - Speer Relazion).



▲ Budynek pierwszej publicznej szkoły.

Wystawa służyła jako tło historyczne, przy pomocy którego można było lepiej zrozumieć dzieje oświaty w dolinie Łomnej. Do tła historycznego nawiązały dzieje poszczególnych łomniańskich szkół, w tym wzmianki też o uczących w nich nauczycielach. Komentarz do poszczególnych dokumentacji był dwujęzyczny polski i czeski.

Wystawa nt. szkolnictwa podzielona była na dwie części: Część pierwsza obejmowała dzieje do powstania Republiki Czechosłowackiej, druga zaś przybliżyła okres od jej powstania aż do czasów współczesnych.

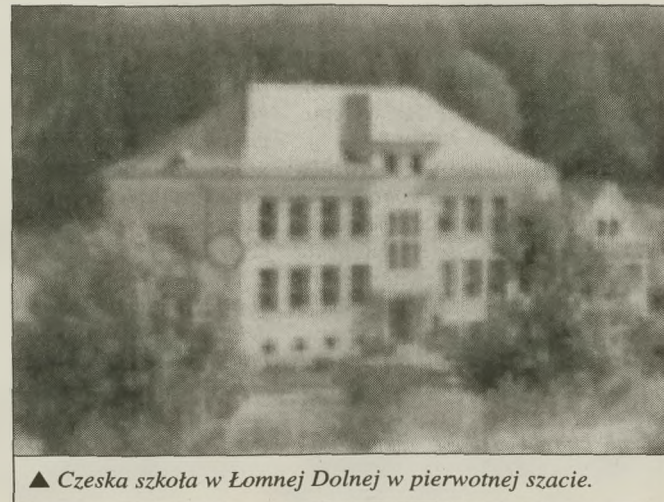
Towarzyszyły jej również zdjęcia dokumentujące najstarsze i całkiem współczesne, najważniejsze wydarzenia z dziejów miejscowych szkół. Specjalny rozdział poświęcono wszystkim uczącym w dolinie Łomnej nauczycielom.

Zdjęcia pochodziły ze zbiorów Jana Korzennego i kronik szkolnych. Kroniki wszystkich szkół zostały wypożyczone z Archiwum Powiatowego we Frydku-Mistku i Karwinie, z Państwowego Archiwum w Opawie oraz z archiwum dawnej Komory Cieszyńskiej. Częścią ekspozycji była najstarsza kronika szkolna, pisana w języku niemieckim. Dotyczyła ona dawniejszych dziejów oświaty, kiedy nauczanie odbywało się w prywatnych gospodarstwach u gazdów. Większość dokumentów została napisana w języku niemieckim, stare urzędowe zezwolenia natomiast szwabachem.

- Przygotowanie wystawy zajęło nam rok. Posłużyłem się materiałami dotychczas niepublikowanymi, do których historycy nie mieli dawniej łatwego dostępu - do korzystania z nich upoważniało ich specjalne zezwolenie. Najwięcej daty mi się we znaki najstarsze źródła dotyczące dziejów szkolnictwa, które były pisane szwabachem – często prawie nieczytelnym. Dokumenty pochodzące z 1704 roku były mieszaniną języków czeskiego i morawskiego. Najstarszy dotyczył testamentu Budzosza alias Sikory. Świadczył m.in. o tym, że osadnictwo w dolinie Łomnej rozpoczęło się znacznie wcześniej, aniżeli twierdzili historycy.

Dotarłem do wszystkich źródeł – spora ich część była dotychczas nie odczytana. Najwięcej znalazłem ich w archiwach Komory Cieszyńskiej i w Opawie. Dane dotyczące okresu pierwszej wojny światowej i międzywojennego czerpałem z archiwów karwińskich i frydecko-misteckich.

Ze swej prywatnej kolekcji udostępniłem fotografie oraz dokumentację historyczną, z której chyba najważniejszą była najstarsza kronika szkolna, napisana w języku niemieckim. Dotyczyła ona polskiej szkoły „Pod Dzwonem” w dzielnicy Na Rzece Autor wspomina w niej początki szkolnictwa w Łomnej. **ROMAN BASELIDES**



▲ Czeska szkoła w Łomnej Dolnej w pierwotnej szacie.

Szczęście to
jedyna rzecz,
która się mnoży,
jeśli się ją dzieli

Albert Schweitzer

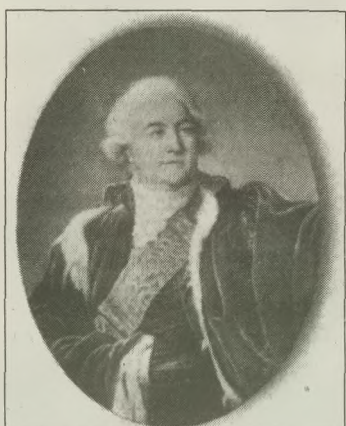
JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 101

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Wybitny polski pisarz Józef Hen wydał niedawno książkę poświęconą ostatniemu polskiemu królowi, Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu. Po pracy opartej na biografii Tadeusza Boya Żeleńskiego jest to druga pozycja „historyczno-biograficzna” tego auto-

ra i, podobnie jak tamta, „wybielająca”, czy też przywracająca bohaterowi należne miejsce w dziejach i kulturze Polski. Publikujemy fragmenty wywiadu, jakiego pisarz udzielił Krzysztofowi Masłowskiemu z „Rzeczpospolitej”.



Stanisław August Poniatowski.

KRZYSZTOF MASŁOŃ: W styczniu 1795 roku Stanisław August Poniatowski opuścił Warszawę, by już do niej nie wrócić. Mimo wcześniejszy pory lud stolicy żegnał go, podobno, że łzami w oczach. Ten sam lud niedawno, wtórując mieszkańcom Krakowa, podśpiewywał: „Powiesim sobie króla i prymasa”. Skąd wzięły się te łzy? Z nagłe odkrytej miłości do Stanisława Augusta, czy z umiłowania monarchii?

JÓZEF HEN: Ludzie widzieli w nim symbol państwa, które utracili, ostatniego pomazańca, ale i w nagłym błysku świadomości zrozumieli pewnie, że ten król, tak gnębiony przez zaborcę, nie mógł być zdradą i „agentem”. A oczerniano go ciągle i bezwstydnie: tego łagodnego człowieka manifest konfederacji barskiej nazywał „tyranem”. „Neronem” nazwał go też wysługujący się Katarzynie August Sulkowski, przeciwstawiając jego „okrucieństwo” szlachetności carcy. Bo to on z uporem przeciwstawiał się pierwszemu rozbirowi, podtrzymywał Reyтана, szukał pomocy we Francji, w której emigranci konfederacy szkodziли państwu, oczerniając króla. Europa pozostała obojętna. A jednak, jak uważa Jean Fabre, odniósł moralne zwycięstwo: dzięki jego niezamordowanym staraniom opinia europejska potraktowała rozbiór

Ludzki pan, nie Neron

1773 roku jako zbrodnię polityczną.

■ ■ Od początku panowania Stanisław Antoni Poniatowski – po elekcji August – nie miał w kraju, jako rosyjski nominat, wysokich notowań. Konfederaci barscy uczynili z niego zresztą nie tyle wroga niepodległości, ile wolności.

Ależ nie chodziło o nominację rosyjską, bo tę mieli także Sasi! Od 1717 roku bez zgody Petersburga nie mogło być elekta polskiego! Kiedy Stanisław August, który najbardziej chciał pojednania, wybaczył konfederatom, ci, wraz z Adamem Czartoryskim i Branickim, zaczęli jeździć – dokąd? – do Petersburga, oczywiście, błagając Katarzynę o zmianę króla. Skąd ta zaciekleść? Bo król zmniejszył uprawnienia hetmanów i podskarbie. Czyli zmniejszał im władzę – dożywotnią! – i pieniądze. Nie będę tu opowiadał swojej książki, wspomnę tylko, że to, iż król był prorosyjski, nie miało znaczenia – jego przeciwnicy też byli prorosyjscy, innego „pro” nie było.

■ ■ Do ostatniego króla przylgnęła czarna legenda. Jak pan myśli, dlaczego?

W tej sprawie przez całe lata wykazywano złą wolę. Narzucone zostały stereotypy, które – mam nadzieję – w swojej książce podważam. Ona wymaga od czytelnika odwagi i przyznania się: „Przepraszam, brakowało mi wiedzy!”

■ ■ W swoim czasie uczynił tak Stanisław Cat Mackiewicz, który przed wojną napisał wstęp do książki Wacława Żbyszewskiego „Niemcewicz z przodu i z tyłu” – wręcz pamfletu na króla, a później, pisząc swojego „Stanisława Augusta”, po lekturze pamiętników królewskich, całkowicie zmienił zdanie. On nazwał to poważną „korekturą

stanowiska”, ale naprawdę był to stanowczy sprzeciw wobec siebie samego. A entuzjastów króla jest coraz więcej.

■ ■ Pięknie, ale pozwoli pan, że spytam: skoro było tak dobrze, to czemu wyszło tak źle?

Magnaci nie widzieli interesu w istnieniu Polski. To w nich uderzały reformy wzmacniające centralną władzę wykonawczą, wprowadzające monarchię dziedziczną. Czymże innym była Targowica niż wystąpieniem polskich hetmanów przeciw państwu polskiemu? Polscy hetmani sprowadzający obce wojska przeciw polskiemu wojsku! Coś niewyobrażalnego... Trzeba powiedzieć wprost: to była ich inicjatywa! Katarzyna pozwoliła się uprosić...

■ ■ Do Targowicy przystąpił też król.

Szczesny Potocki był o to wściekły! Bo rozumiał, że król przystąpił do Targowicy żeby wyrwać kraj z jego rąk. Zrobił to zresztą na wniosek swojej rady ministrów, co przez wieki skrzętnie ukrywano. Zarządził głosowanie: siedem głosów było za przystąpieniem, cztery przeciw. Najgorzej namawiał go do tego książę Hugo Kollątaj, który zresztą przed ucieczką do Dreżna sam zgłosił akces do Targowicy. Bo to był wybór polityczny, nie zdrada.

Czy powstanie śląski język literacki? (3)

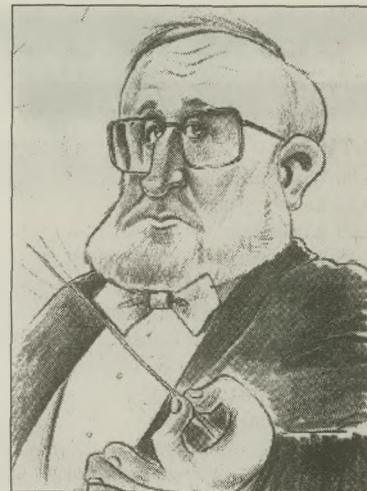
Najwięcej dowiadujemy się o odrębności etnicznej i narodowej Ślązaków z ich własnych, świadomych wyznań. Współczesnych materiałów wprawdzie nie mamy wiele, ale te które opublikowano (Wódz 1990; Głogowski, Kisiel 1997; także wypo-

■ ■ Trzeci rozbiór oznaczał jednak koniec Polski, a przed nim Stanisław August nie uchronił ojczyzny.

Od drugiego rozbioru król nie miał już żadnych możliwości działania. Potem rządili już Kollątaj, Ignacy Potocki i zmuszony przez nich do beznadziejnego powstania Tadeusz Kościuszko. Król mógł się tylko temu, co się dzieje, przerażony przyglądać.

■ ■ Nic tak nie obciąża Stanisława Augusta jak podejrzenie o przyjęcie pieniędzy w zamian za niestawienie oporu przez armię Rzeczypospolitej w wypadku zbrojnej Rosji. Wymieniano nawet trzydzieści dwa tysiące dukatów.

Oburzające oszczerstwo! Wszystkie rozkazy kampanii 1792 roku szły przez utworzoną przez króla Radę Wojenną, był w niej Kollątaj, Małachowski, Ignacy i Stanisław Potoccy, Kazimierz Nestor Sapieha, najświetniejsi ludzie. Jest korespondencja króla z księciem Józefem, w której wciąż mówi się o oporze; jest korespondencja z dowódcą wojsk litewskich, w której król wścieka się, że oddawane są miasta bez walki. Przytaczam to w swojej książce. Ale brudy są smakowitsze niż dowody uczciwości. □



▲ Krzysztof Penderecki w karykaturze Tigrana Vardikyan.

Dnia 23. 11. obchodził 70. rocznicę urodzin wybitny polski kompozytor i dyrygent Krzysztof Penderecki. Jubileuszowy koncert, który odbył się 17. 11. w kato-wickim kościele św. Piotra i Pawła, transmitowało 18 rozgłośni europejskich. Pod koniec ub. tygodnia artysta został uhonorowany Diamentową Białą Polskiego Radia za wybitne zasługi dla kultury polskiej i światowej.

K. Penderecki jest utorem takich dzieł, jak: *Ofiarom Hiroszimy*, *Pasja wg św. Łukasza*, *Dies irae*, *De natura sonoris*.

Aforyzmy w herbaciarni

W czwartek 20. 11. w małej trzynieckiej herbaciarni „V pohodě” przy ul. Lidickiej odbyło się spotkanie autorskie Lecha Przeczka. Autor przedstawił zgromadzonemu przede wszystkim swój najnowszy czesko-polski zbiór aforyzmów *Jednou větou / Jednym zdaniem*, który pojawił się w sierpniu br. nakładem ostrawskiego wydawnictwa „Žár”. Oprócz tego zaprezentował fragmenty swej twórczości poetyckiej oraz aforystycznej. Ponieważ chodzi o autora dwujęzycznego, utwory były czytane zarówno w języku czeskim, jak i polskim. Uczestnicy spotkania mieli także okazję nabycia którejś z sześciu dotychczas wydanych książek tego pisarza.

Ludowe przekazy opłoty niedobrą sławą zarówno Jurka Proćpaka z Kameszniczy, jak łomnińskiego Targolika, „który krzywdził wieś”, jak mówi B. Poloczowska w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” (O rozbojach i zbójnikach, 5 III 1972). Zjawisko to, być może, wynikało ze świeższej ludzkiej pamięci (Proćpak zginął na szubienicy w roku 1796) lub też łączy w owej pamięci osobę zbójnika ze szczególną brutalnością, z prostackim rozbojem, bandytyzmem - albo jest nawet śladem rodowej nienawiści i zemsty (beskidzkiej vendetty?). Targolika przecież wiąże tradycja z drużyną Ondraszka czy nawet Janosika, którzy niemal o sto lat wyprzedzili „chase” Proćpaka. Różnie nazywa się zbójnika z Łomnej: miejscowi przeważnie mówią o Targoliku, czasem Torgoliku, literatura woli Targalika, B. Poloczowska wspomina Torgolika. Pozostawmy przy Targoliku.

Podanie mówi, że Łomnę od Targolika uwolnił jego krewniak „kopidoł”, pierwszą wersję zaś notował na miejscu w Łomnej sam Lucjan Malinowski (Powieści ludu na Śląsku), po nim powtórzył je po czesku dr Fr. Sláma („Vlastenecké putování po Slezsku”): „Torgolik był z Łomnej. Tego też żaden nie mógł ze świata zegnać, bo go nie mógł ze żadnej zbroje zabić, jeny własnej. A robił w tej dziedzinie wielką przeciwność. Miał kmotra w tej samej dziedzinie, a ten kmotr, kiedy już wiedział, że (tamten - przyp. red.) wielką krzywdę w tej obcy robi, to się ulutował, a starał się o to, jakoby przyjść do tego, aby mógł swojego kmotra Torgolika ze świata schłaniać (schrać? - WS). Raz szli społem do karczmy. Tam sobie dobrze popili. Jak szli z tej karczmy, przyszło im iść przez jedną ławkę na rzece. Tak ten Jano powiedział swojemu kmotrowi: - Kmotrzyku, dajcie mi tę waszą zbroję, boście są godnie napici, aby się wam jakie nieszczęście nie stało. I ten mu dał swój karabin, a puścił go przez tę ławkę po przodku. On szedł za nim i strzelił do niego. Ten się wertnął a zaklął mu, a chciał do niego obuszkiem ciąć, ale go chybił i wciąż cały obuszek do ławki aż po tylec.

Wiecej już nie mógł nic zrobić temu swojemu kmotrowi. Tak ten kmotr Jano z Rzeki wziął Torgolika i tam pochował do ziemi. Od tych czas jest powiedane:

Jano z Rzeki kopidoł,

Torgolika przykidoł.

W innej wersji ów dwuwiersz brzmi:

Jura z Łomnej, kopidoł,

Targolika wykidoł.

Znamy też wersję karwińską zanotowaną przez Jana Boehma (cytuje ze starszego wycinka z „Głosu Ludu”):

Jan Trzaskalik, kopidoł,

Targolika wykidoł.

„Przykidoł”, „wykidoł”? Lub po prostu „wykiwoł”? Nie

obiegajmy jednak od przekazów. „Wykiwoł” to powszednie i niepoetyckie, jakkolwiek urwisowskie. Rdeń „kidać” wią-

że się z gnojem, mierzwą i określa czynność zdecydowaną, bo nie uprawiano jej w rękawiczkach. Stawia kropkę na „i”, oczywiście w związku z Targolikiem.

Sprawdzone znawca Łomnej, kronikarz Jan Korzeny sen., całkiem inaczej kończy dzieje zbójnika w swym wierszu „Staro karczma” (Kalendarz Śląski 1974):

Łomnińscy zbójnicy też tam przichodzili,
tańczyli z dziwkami, wódke z wiader pili.

Torgolik ich wodził - sławny zbuj łomniński,
niedobry dło swoich, a straszny dło pańskich.

Torgolika jęgrzi na łące chycili -

Zorzickuli Malej - i tam powiesili...

„Torgolik zginął na łące Zorzickuli Malej” - potwierdza w rozmowie - „bronił się do końca.” Lecz to też ustne podanie. Krag się zamyka i nie pozwala się domyślić całej prawdy. Jan Korzeny nadal jeszcze nie skończył, z wysiłkiem szuka w pamięci jakiejś pieśni ludowej, coś z Czacą... Tak:

Na czaczkański wieży

wówczas wydzwaniali,

że już Torgolika

w Łomnej zakidali.

(cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY

(13)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 2 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.50 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Program edukacyjny
11.25 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.15 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.20 W drodze do Unii (pr. public.)
12.45 Plebania (s.)
13.15 Sąsiedzi (s.)
13.40 Lokatorzy (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (mag.)
14.25 O panience z dobrego domu (mag.)
14.30 Włącz się - rodzice (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Gazda za kółkiem (rep.)
15.35 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Przygody kota Filemona (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Lista świadków (film USA)
21.55 Polska 2004
22.05 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.)
22.35 Plus minus (mag.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.20 Prawdziwy koniec wielkiej wojny (serial dok.)
23.40 Kuchnia polska (film pol.)
1.30 Nieustraszone (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Rozalka Olaboga! (s.)
7.40 Pomysłowy wnuczek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Ale Dwójka! (mag.)

10.35 Europa da się lubić... (talk show)
11.25 El misionero (film dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 Nie tylko dla komandosów (mag.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.15 Holdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Ogród sztuk (mag.)
20.00 Lubie czytać (mag.)
20.10 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Gracz (film USA)
0.30 Mąż idealny (film ang.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio Pod Bukiem (mag.), 8.10 Schlesien Jumal (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Kwiaty zła (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Świat (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Co w lesie piszczy (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kowalski i Schmidt (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Program lokalny, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Raport z akcji (mag.), 19.10 Bliżej Europy (mag.), 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, program informacyjny, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Sun Myung Moon - władca świata (film dok.), 0.05 Prawdopodobieństwo winy (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Zawód szpieg (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Benny Hill (pr. rozryw.), 10.00 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Mur MacGyver (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Gataca - szok przyszłości (film USA), 23.50 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.35 Liga NHL (mecz New York Islanders - Washington Capitals), 3.10 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 3 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Kłasyka animacji
9.20 Plastelinki i przyjaciele (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
10.00 Kocie bajki (s. anim.)
10.25 Nieustraszone (s.)
11.15 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.25 Technika kosmiczna w medycynie (serial dok.)
11.50 Książki na jesień (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Samo życie (rep.)
12.35 Klan (s.)
13.05 Tak czy nie? (s.)
14.00 Nasze rytmy zdrowia (mag.)
14.20 Złączeni Europą (rep.)
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (s. dokumentalny)
15.00 Wiadomości
15.10 Górniczy stan (rep.)
15.35 Obserwator wojskowy (mag.)

16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. public.)
18.40 Irak 2003
19.00 Pan Andersen opowiada (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Zapisane w sercu (film USA)
21.55 Polska 2004
22.00 Kryminalna Jedynka (mag.)
22.20 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.30 Śmierć prezydenta (film pol.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Rozalka Olaboga! (s.)
7.35 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Zobacz to... (mag.)
10.35 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
11.20 Klinika Berlin Centrum (s.)
11.20 Wędrówki z dinozaurami (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Legenda o św. Mikołaju (teatr TV)
15.30 W 12 godzin przez Liban
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.40 XI Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage 2003
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Polska bez fikcji (s. dok.)
21.25 Linia specjalna (pr. public.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
22.55 Za dziesięć minut północ (film USA)
0.35 Przeprawa (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności,

8.00 Magazyn Beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Sfinks - zagadki historii (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Polska dziewczyna (pr. rozryw.), 12.15 Telenowyny (mag.), 12.30 Kurier, 12.35 Taka była telewizja (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Teleplotki (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Magazyn Beskidzki, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Miś w Europie (rep.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 O tym trzeba mówić, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 15 amore (film austral.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Wing Commander (film USA), 23.40 Biznes Informacje, 0.05 Graffiti (pr. public.), 0.25 Fala zbrodni (s.), 1.25 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 2 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób (mag.)
5.25 Spostrzeżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 21. posterunek II (s.)
10.00 Szpital na peryferiach po 20. latach (serial)
11.05 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.05 Nieznajomość nie usprawiedliwia
13.10 Klucz (mag.)
13.40 Są gwiazdy, które nie gasną (pr. rozrywkowy)
14.40 Szczęście domowe (mag.)
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki (dla dzieci)
16.15 Mądronos (dla dzieci)
16.40 Akademik, sens życia (s.)
17.00 Pod korcem (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.30 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Rastignac czyli ambicja (s.)
21.45 „Klekánice”
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Omerta (s. krym.)
23.35 Vlasta Redl i goście (pr. muz.)
0.30 Wydarzyło się...
0.45 Są gwiazdy, które nie gasną (pr. rozrywkowy)
1.40 Trochę szafranu z TV archiwum (film dok.)
2.55 Fakty
3.35 Stan Getz z zespołem (koncert)
4.15 Spowiedź V. Neckáfa (s. dok.)
4.30 My i oni.

■ TVC 2:

5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
5.45 Wydarzenia ekonomiczne

5.55 Media (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
12.00 Euronews
12.25 ABCD Ekologii (mag.)
12.30 Skarby świata (s. dok.)
12.45 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
13.40 Bajkowa niedziela
15.40 Czułki (mag.)
16.05 Koncert adwentowy (teleturniej)
17.00 Dzwonienie do nauczyciela (mag.)
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
18.00 Zapomniani ludzie (film dok.)
18.25 Czarna, biała (pr. public.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Świat motoryzacji (mag.)
20.00 Rywale z Gór Smocznych (film dokumentalny)
20.50 Na pływalni z F. C. Bergmannem
21.15 Wydarzenia w świecie
21.25 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.15 Linia pionowa (mag.)
23.05 X (czyli x razy o kulturze) (mag.)
23.35 Noże i anioły (film port.)
1.10 „Poprask” (mag.)
1.30 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Adwokat da Costa: Fałszywa gra (film franc.), 10.55 Lekcje gotowania, 11.30 Stefania VII (s.), 12.20 Milagros (s.), 13.15 Prawo do miłości (s.), 14.10 Gwiezdna brama (s.), 15.00 Kachorra (s.), 15.50 Ochroniarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.50 Na własne oczy, 22.45 Diabelskie polowanie (film USA), 0.35 Helicops (s. niem.), 1.55 Na własne oczy (pr. public.), 2.35 Rady ptaka Loskutaka, 3.25 Dobrze życie (mag.),

4.15 Doktor z gór VII (s.), 5.00 Teletubies (s.), 5.25 Novazakupy.

■ PRIMA:

8.00 Namieśny pocałunek (s.), 8.50 Najdroższy skarb (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.30 Narkotyki (film czes.), 11.35 Adam i Ewa (film czes.), 13.15 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.45 Beverly Hills 90210 (s.), 14.40 Melrose Place (s.), 16.00 Ojciec Schwarzwald (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Tata łajdak (film USA), 21.50 Wyspa zabójców (film USA), 0.05 Na temat! (pr. public.), 0.15 Na pełnego (s.), 1.10 Policja z Palm Beach (s.), 2.00 Autosalon, 2.35 Sauna (talk show), 4.40 Prima archiwum.

ŚRODA 3 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TV
8.33 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki (dla dzieci)
9.00 Wiadomości
9.05 My i oni (film dok.)
9.35 W jaki sposób (mag.)
10.00 Aleksander Dumas, ojciec (film czeski)
11.05 Tygodnik kulturalny
11.20 Kalendarium (mag.)
11.35 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
11.40 Nieznajomość nie usprawiedliwia (magazyn)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.10 Pod korcem (mag.)
13.25 „Klekánice”
13.50 Rywale z Gór Smocznych (film dokumentalny)
14.45 Wędrująca kamera (s.)
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.40 Nieznana ziemia - Świat według K. Kolumba (s. dok.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci)
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcę cię mnie?

17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia w kulturze
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Przedwczesne zgony (film. dok.)
21.45 Na tropie (mag.)
22.10 Feralne chwile (mag.)
22.20 Wydarzenia, komentarze
23.10 Szpital Presidio (s.)
23.55 Media (mag.)
0.25 Country Express Praga - Nashville
1.05 Wędrująca kamera (s. dok.)
2.30 Świat motoryzacji (mag.)
3.10 Golf 2003
3.30 Kalendarium (mag.)
3.45 Terra musica (pr. muz.)
4.20 „Klekánice”.

■ TVC 2:

5.00 Ścieżki wiary (mag.)
5.35 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała (mag.)
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Magazyn paraolimpijski
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Nasza wieś (mag.)
12.10 Tak! I co teraz? (s.)
12.40 Dzieci z Afryki (s.)
12.55 Ptaki wodne (s. dok.)
13.05 Dzwonienie do nauczyciela (mag.)
13.45 Rodzina i szkoła (s.)
14.00 Akademik, sens życia (s.)
14.25 Mądronos (dla dzieci)
14.45 Ścieżki wiary (mag.)
15.30 Nie poddawaj się!
15.40 Vlasta Redl i goście (koncert)
16.30 Europa dziś
17.00 Planety (s. dok.)
17.55 Tajemnice przyrody (s. dok.)
18.25 Czarne owce (mag.)
19.00 Wiadomości ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 BK Gambirius Brno - Mizo Pécz (koszykówka)

20.00 To jest morze (film irland.)
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Diagnosta (mag.)
22.10 Paszkwil
23.10 Cześć Karolowi Hálowi
23.55 Pop-music (pr. muz.)
0.46 Wędrówki po świecie wina (s. dokumentalny)
1.15 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.
■ NOVA:
5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.45 Ciocia (film czes.), 11.15 Szkoła gotowania, 11.45 Stefania VII (s.), 12.40 Milagros (s.), 13.30 Prawo do miłości (s.), 14.15 Gwiezdna brama (s.), 15.05 Kachorra (s.), 15.55 Ochroniarz (s.), 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.20 Właśnie teraz, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to!, 20.40 Wczasy z Aniołem (film czes.), 22.00 Prawo obywatelskie, 22.40 „Nejlepší Máte padáka” (teleturniej), 23.40 Ucieczka z Kuby (film USA), 1.45 Prawo obywatelskie (mag.), 2.20 Tele Tele, 3.05 Kolacja, 3.25 P.F. (mag.), 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namieśny pocałunek (s.), 8.50 Skryta namieśność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.40 Narkotyki (film dok.), 11.45 Morderczy Weekend (film USA), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Melrose Place (s.), 16.00 Ojciec Schwarzwald (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 O dzielnym kowale (bajka), 21.25 Pewna sprawiedliwość (film ang.), 23.25 Na temat!, 23.35 Aplauz! (pr. rozryw.), 0.25 Policja z Palm Beach (s.), 1.15 Świat 2003 (mag.), 1.50 Sauna (talk show), 3.55 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

śp. OSKARA GAŁUSZKI
oraz drugą rocznicę śmierci Jego
śp. syna MIETKA

celebrowana będzie msza święta w
Ich intencji dnia 5. 12. 2003 o
godz. 16.45 w kościółku na Ko-
ścielcu. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą
najbliżsi. GL-165



Dnia 3 grudnia mija 10. rocznica
zgonu naszej Żony i Matki

śp. BRONISŁAWY
GAJDOWEJ

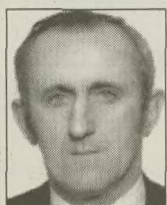
z Czeskiego Cieszyna. O chwilę
wspomnień proszą najbliżsi.
GL-185



Dziś, 2. 12. 2003, mija ósma bole-
sna rocznica, kiedy na zawsze
umilkło szlachetne serce naszej
Drogiej i Nieodżałowanej Żony,
Mamusi, Teściowej i Babcy

śp. IRENY SIWKOWEJ

z Czeskiego Cieszyna. Wszyst-
kich, którzy Ją znali i zachowali w
życiowej pamięci o chwilę wspomnień proszą naj-
bliżsi. AD-270



Dnia 3. 12. 2003 minie pierwsza
rocznica śmierci mego Najdroż-
szego Męża, naszego Brata, Szwag-
ra i Wujka

śp. JANA ŠTIRBY

O chwilę wspomnień prosi żona z
rodziną. RK-218

■ teatr

**SCENA CZESKA – TRZY-
NIEC:** „Jenůfa” (3, godz. 19.00,
grupa C).

■ kina

KARWINA – Centrum: Ma-
trix Revolutions (2, 3, godz. 17.30,
20.00), **Reflex:** Kill Bill (2, 3,
godz. 17.00, 20.00), **CZESKI**
CIESZYN – Central: do 7. 12.
nieczynne, **TRZYNIEC – Ko-
smos:** American Pie: Wesele (2, 3,
godz. 17.30), Północna mila (2, 3,
godz. 20.00).

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI:
TVC 1 (cz, godz. 17.50).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF
Ostrawa 107,3 m i Trzinec 105,3
m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-
19.00.

■ wystawy

**TEATR CIESZYŃSKI – BIA-
ŁA GALERIA, Cz. Cieszyn:** do
28. 12. wystawa obrazów Lecha Ko-
łodziejczyka „Księga nocy”. Otwar-
te po-pt: 9-15.

▲ **MUZEUM ZIEMI CIE-
SZYŃSKIEJ – sala wystaw Mu-
zeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3:**
stała ekspozycja „Obrazki z prze-
szłości Śląska Cieszyńskiego”. Do
31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn –
wczoraj i dziś, II część”. Otwar-
te wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul.
Dělnická 14:** do 4. 1. 2004 wysta-
wa „Muzeum o muzeum”. Otwar-
te wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII**
**ŻYWOCIEKIEJ, Hawierzów Ży-
wocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tar-
cze strzeleckie”. Otwar-
te wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w**
Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tra-

dycje górnictwa w Cieszyńskim”,
wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i
kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”.
Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie:
13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. 2004
wystawa „Świat lalkarza”. Otwar-
te wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Ma-
riacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła
podstawą życia”. Otwar-
te wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

„CHAGALL” **Galeria zamko-
wa, Karwina Frysztat:** do 31. 12.
wystawa twórczości Jana Pacáka i
Jana Antonína Pacáka. Otwar-
te po-nie: 9-18.

GALERIA ZDROWEGO
**MIASTA, Karwina, foyer Uni-
wersytetu Śląskiego:** do 12. 12. wysta-
wa portretów Jadrana Šetlika i stro-
jów wizytowych autorstwa Greta
Sartorisowej. Otwar-
te wt-pt: 10-16.

**GALERIA „PŮDA”, Cz. Cie-
szyn:** do 19. 12. wystawa słow-
kich artystów „Těš-ka”. Otwar-
te po-pt: 9-17.

**BIBLIOTEKA REGIONAL-
NA, Karwina:** do 20. 12. wystawa
twórczości Alicji Bartulcowej i Zbi-
gniewa Kubeczki.

■ zaproszenie za Olzę

**GALERIA BIELSKA, Biel-
sko-Biała:** do 31. 12. wystawa
„Bielska Jesień 2003”. Otwar-
te wpią: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA:
do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie
1938”. Otwar-
te po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

**WĘDRYNIA – Uczniowie, gro-
no nauczycielskie oraz dyrekcja
szkoły zaprasza 5. 12. o godz. 16.00
i 7. 12. o godz. 15.00 do Czytelnicy
na przedstawienie pt. „Królewna Śnież-
ka”.**

▲ Klub Seniora przy MK PZKO
zaprasza członków i sympatyków na
spotkanie, które odbędzie się dziś, 2.
12., o godz. 15.00 w Czytelnicy.

„Twoje złote serce Siostrzo zostanie zawsze z nami.
Będzie nam świecić na drogę, którą idziemy sami”.

Dnia 2. 12. mija pierwsza smutna rocznica w chwi-
li, kiedy odeszła na zawsze Kochana Siostra

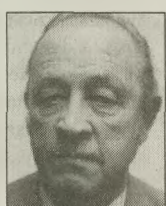
śp. MARIA WAŁOSZKOWA

z Karwiny Nowego Miasta. Ze smutkiem i bólem
serca wspominają siostra i najbliżsi. AL-079

Dnia 2. 12. 2003 mija 20. rocznica śmierci naszej
Kochanej

śp. GABRIELI MATUSIK

O chwilę wspomnień i modlitwę prosi za najbliższą
rodzinę córka Jadzia. RK-234



W głębokim żalu zawiadamiamy,
że dnia 29. 11. 2003 zmarł w wie-
ku 78 lat

śp. FRANCISZEK
FERFECKI

zamieszkały w Trzyńcu Podlesiu.
Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbę-
dzie się w środę 3. 12. 2003 o
godz. 13.00 z kościoła katolickiego w Trzyńcu. Za-
smucona rodzina. GL-196



W głębokim smutku pogrążeni za-
wiadamiamy wszystkich krew-
nych, bliskich i znajomych, że dnia
30 listopada 2003 zmarła, po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, w wieku
68 lat nasza Kochana Żona, Matka,
Babcia, Teściowa, Siostra, Szwag-
ierka i Ciocia

śp. HELENA PASZ

emerytowana nauczycielka z Orłowej Łązy. Pogrzeb
Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek
4. 12. 2003 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego
w Orłowej Mieście na miejscowy cmentarz. Autobus
zapewniony. W smutku pogrążona rodzina. GL-198

JABŁONKÓW – Studencka
Wytwórnia Teatralna „SZCZYT”
zaprasza 6. 12. o godz. 19.00 do sa-
li ratusza na przedstawienie pt. „Su-
meryja”.

BYSTRZYCA – Klub Seniora
przy MK PZKO zaprasza 3. 12. o
godz. 16.00 do Domu PZKO na
„Mikołajówkę” z gulaszem.

**CZ. CIESZYN – Klub Naucz-
cieli Emerytów** zaprasza 11. 12. o
godz. 9.30 na wigilijkę do restaura-
cji „Na Brandysie”. Można dojechać
autobusem z dworca autobus. w Cz.
Cieszynie (fa Kula), odjazd 8.55 lub
9.20. Zgłoszenia do 8. 12., Hilda
Śliż, tel.: 558 731 038 w godz.
19.00-22.00. Mile widziane poda-
runki do loterii.

▲ Biblioteka Miejska, ul. Os-
trawska, zaprasza 3. 12. o godz.
17.00 na wykład RNDr. Holubowej
pt. „Stres – wynik nowoczesnej cy-
wilizacji”.

**HAWIERZÓW SUCHA – zar-
ząd MK PZKO** zaprasza 3. 12. o
godz. 16.00 do świetlicy PZKO na
prelekcję W. Chrzęszcza pt. „Argen-
tyna”.

KARWINA FRYSZTAT – Zw.
Przyjaźni Czesko-Słowacko-Pol-
skiej zaprasza na „Świąteczne spo-
tkanie” 6. 12. o godz. 15.00 do Do-
mu PZKO. Wystąpi chór „Hejnał-
Echo”.

STONAWA – MK PZKO zapra-
sza członków i sympatyków 6. 12. o
godz. 15.30 do Domu PZKO na spo-
tkanie przy choince. Program: wy-
stępy dzieci z przedszkola i szkoły,
szkoły artystycznej, zespołu wokál-
nego PSP w Suchoj Górze i chóru
mieszanego MK PZKO Stonawa.

■ oferta

FORTISSIMO GROUP, s.r.o.,
producent „Tradycyjnej Śląskiej
Mioduli”, poszukuje sprzedawców.
Zainteresowanych prosimy o kon-
takt pod nr. tel. 558 335 000 lub e-
mail: miodulasilesian-tradition.com.
GL-193

SPEKTAKL JESIENNY PO RAZ CZWARTY

Tańczące bajki

NYDEK (man) – Działający
przy MK PZKO, Klub Młodych już
po raz czwarty z rzędu przygotował
tradycyjny spektakl jesienny. W ub.
sobotę w sali Domu PZKO ok. 200
widzów obejrzało „Bał bajek”.

W sztuce złożonej z kilku krótk-
kich, powiązanych piosenkami sce-
nek tematycznych, zagrało 35 akto-
rów. Paru członków miejscowego

Klubu Młodych uzupełniło 19 dzie-
ci z nydeckiego przedszkola oraz
szkoły podstawowej w Bystrzycy.

Reżyserami sztuki były **Maria**
Martynek i **Olga Suszka**, melodie
do piosenek skomponował **Tomasz**
Suszka. Na razie nie wiadomo, czy
członkowie nydeckiego klubu wyja-
dą ze swym przedstawieniem rów-
nież do okolicznych miejscowości.

KAWIARENKA „POD PEGAZEM” ZAPRASZA

Mikołaj z młodą poezją

JABŁONKÓW (kor) – Ostatnie
w tym roku spotkanie w jabłonkow-
skiej Kawiarence „Pod Pegazem”
odbędzie się w przeddzień św. Mi-
kołaja – w piątek 5 bm. o godz.
17.30. Jego gośćmi będą najmłodsi
zaolziańscy adepci pióra, uczniowie
czeskokocieszyńskiego Gimnazjum
Polskiego: **Lucyna Pyszko** z Naw-
sia, **Agata Cimała** z Oldrzychowic,
Tomasz Rytko z Cz. Cieszyna i **Ro-
man Krop** z Karpetnej.

Piątkowy wieczór będzie pierw-
szym, podczas którego partnerem
długoletniego gospodarza Kawi-
arenki, Jana Pyszki, będzie młody
poeta **Marek Słowiaczek** z Bocono-
wic. - *To spotkanie jest jak gdyby*

*kontynuacją tego, które przed ro-
kiem zorganizował w Domu Narodo-
wym w Cieszynie mój poprzednik,
Kazimierz Kaszper, a na którym i ja
miałem przyjemność zaprezentować
swoje wiersze - powiedział „GL”*
nowy gospodarz „spod Pegaza”.
- *Chodziło jednak wówczas o Ka-
wiaręnkę wyjazdową. Tym razem
chcielibyśmy przedstawić najmłod-
szą zaolziańską poezję wprost w sto-
licy Podbeskidzia.*

M. Słowiaczek dodał, że jego
marzeniem jest stworzenie z Kawi-
arenki miejsca otwartego przede
wszystkim dla najmłodszych poe-
tów. - *Im przecież jest najtrudniej
dotrzeć do czytelnika.*

NIE CHWAŁĄC SIĘ – JEST DOBRZE

Impreza goni imprezę

WĘDRYNIA (k) – Chciałbym
*państwa uspokoić. Moje sprawozda-
nie jest o dwie strony krótsze od
ubiegłorocznego, ale nie znaczy to,
że przysnęliśmy na laurach. Wręcz
przeciwnie. Po prostu nie chcę pań-
stwu zabierać zbyt wiele czasu - za-
gał swoje wystąpienie prezes MK
PZKO, Bogusław Raszka. I zrobił
bardzo dobrze, ponieważ program
dorocznego walnego zebrania spraw-
zawczego bynajmniej nie spro-
wadzał się do samego wylizania
osiągnięć i sukcesów czy odnotowy-
wania szarej codziennej krzątaniny
członków. Uwzględnił także wy-
stępy przedszkolaków i uczniów
podstawówki, mowy przewodniczą-
cych poszczególnych sekcji oraz go-
ści, dyskusję, a nawet... pojawienie
się św. Mikołaja w towarzystwie
anielic i diabolic, z koszmami pełnymi
prezentów dla berbeci.*

Począwszy od 28 lutego, pierw-
szej wymienionej przez prezesa daty
w sprawozdaniu, sala i świetlice
Czytelnicy nie miały jednego tygodnia
luzu. Oprócz oczywistych, organi-
zowanych co dwa tygodnie zebrań
zarządu, spotykali się tu regularnie
na imprezach Koła lub poszczególnych
sekcji amatorzy teatru, tańca,
gimnastyki, turystyki, śpiewu, goto-
wania i haftowania, gawęd, edukacji
regionalnej, a ostatnio także tenisa
stołowego. Niezależnie od tego
członkowie Koła, głównie jednak
klubów Seniora i Kobiet, brali
udział w wycieczkach w bliźsze i
dalsze okolice, w tym także do Pol-
ski, bawili się na balach i festynach,
przy ogniskach i podczas... mozo-
lonego dorocznego sprzątania po-
mieszczeń tego jedyne ośrodka
kultury we wsi, zarządzanego wła-
śnie przez MK PZKO.

Największym wydarzeniem mi-
jącego roku były obchody 100-le-
cia amatorskiego polskiego ruchu
teatralnego, podtrzymywanego z
godnym szacunku uporem przez cią-
gle odmładzający się zespół, pracu-
jący pod kierunkiem organizacyj-
nym **Janiny Hlávki** i artystycznym
reżysera **Janusza Ondraszka**, kon-
tynuującego powojenne tradycje za-
pisane przez **Jerzego Cienciatę**. Ze-
spół przygotował na jubileusz spek-
takl „Ciotki Karola”, który wraz z
publikacją „Melpomeny wędryń-
skiej przypadki” złożył się na do-

stojny przebieg tych majowych uro-
czystości. Przystąpił on również
zespółowi laurów podczas kolejne-
go Światowego Przeglądu Polonii-
nych Zespołów Teatralnych w Rze-
szowie.

Ponad 130 zgromadzonych na
sali członków Koła i gości miało też
okazję przekonać się o wysoce per-
spektywicznych działaniach podej-
mowanych przez młodzież skupioną
w Klubie Młodych i w zespole gim-
nastycznym, bynajmniej nie ograni-
czających się tylko do przyjemności
słuchania muzyki, tańczenia czy po-
prawiania tężyzny fizycznej, ale po-
siadających cenne walory edukacyj-
ne i upowszechnieniowe. Podobnie
godna szacunku jest działalność
Klubu Seniora, jednoczącego nie
tylko osoby „równe wiekiem”, ale
przede wszystkim wyznające ten
sam ideał aktywnego uczestniczenia
w życiu społeczności polskiej i w
swojskiej kulturze regionalnej.

W przyszłym roku wędryńscy
pezetkaowcy nie przymierzają się
do żadnej wielkiej imprezy. Nato-
miast w 2005 czekają ich obchody
stulecia zespołu gimnastycznego.
- *Nie ma obaw - będzie co najmniej
tak samo hucznie i dostojnie jak w
przypadku jubileuszu teatralników -
odgrażał się Karol Ondraszek. No i
dobrze.*

„CHARITAS” ZAPRASZA NA OTWARCIE

Centrum Seniora

Pojutrze, 4 bm. czeskokocieszyń-
ski oddział „Charitasu” otworzy
przy ul. Jabłonkowskiej 997 w Sibi-
cy Centrum Seniora. Uroczystość
rozpocznie się o godz. 13.00. Głównym
punktem programu będzie poświę-
cenie ośrodka przez wikariusza
generalnego diecezji ostrawsko-
opawskiej, bp. Marcelę Tesarčíka.

W Centrum czynne będą m.in.:
stołówka, poradnia zdrowotna i so-
cjalna, kawiarnia internetowa, kluby
plastyczne i kulinarne oraz bibliote-
ka. W ramach aktywizacji środowi-
ska seniorów organizowane będą
turnieje, wycieczki, bale, seminaria,
wyjścia do teatrów, na baseny oraz
wizyty w innych klubach i ośrodkach
seniora. (k)

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECH Głos Ludu

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Cz. Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszynie;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej
w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

Dwujęzycznie czyli normalnie

Oficjalne używanie polskich nazw, imion i nazwisk było jednym z tematów pojawiających się regularnie na naszych łamach w kończącym się roku. Pisaliśmy o nim w związku z międzynarodowymi przepisami i wskazaniami dotyczącymi praw mniejszości i w związku z czeskimi rozporządzeniami – m.in. ustawą o gminach regulującą używanie dwujęzycznych nazw miejscowych. Wspominaliśmy o możliwości używania przez kobiety nazwisk w męskiej wersji bez koński –ová (na razie przepisy absurdalnie zezwalają na ten „luk-

sus“ tylko obywatelkom RC deklarującym inną narodowość niż czeska, nie mogą natomiast zrezygnować z końcówki ani Czeszki, ani cudzoziemki zamieszkałe na stałe w RC). Informowaliśmy o petycjach na temat dwujęzyczności w Cz. Cieszylinie, a ostatnio w Kocobędzu, drukowaliśmy Państwa listy dotyczące różnych aspektów dwujęzyczności. Dziś proponujemy spojrzenie wstecz w XX wiek. Oto jeden z przykładów stosowania dwujęzyczności w naszym regionie w latach międzywojnia przez oficjalne urzędy. (db)



■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Pracowita jesień

Jednym z licznych obowiązków nauczycieli jest stałe poszerzanie wiedzy i doświadczeń. Pamiętają o tym nauczycielki polskich przedszkoli i zajmująca się ich prawami w PCP metodyk Janina Opluštíł, która przysłała do nas list podsumowujący tegoroczne jesienne zajęcia edukacyjne:

Na początku listopada gościmy w lokalach czeskokocieszyńskiego przedszkola przy ul. Moskiewskiej na warsztatach poświęconych m.in. wykorzystaniu literatury w zajęciach relaksacyjnych czy agresji i sposobom rozładowania złych emocji. Warsztaty prowadziły nauczycielki z Publicznego Przedszkola nr 23 w Jastrzębiu Zdroju.

Kolejne zajęcia (które można było zorganizować m.in. dzięki wsparciu finansowemu oddziałów „Wspólnoty Polskiej“ w Katowicach i Bielsku Białej) czekały na zaolziańskie nauczycielki w przedszkolach w Cieszylinie i Bielsku Białej. Dyrektor 5-oddziałowego przedszkola nr 20 w Cieszylinie Anna Iwańska zaprosiła do zapoznania się z zajęciami prowadzonymi metodą Weroniki Sherbone. Prowadziły je Ewa Klimi i Halina Jansa, które zarazem realizują we wspomnianym przedszkolu ciekawy program integracyjny – do przedszkolaków przychodzi tu z własnej inicjatywy uczniowie z gimnazjum i uczestniczą we wspólnych zajęciach.

Uczniowie, którzy przechodzą trudny okres dojrzewania, w obecności dzieci łagodnieją, uczą się tolerancji i współpracy, a maluchy z opieki starszych przyjaciół też czerpią niemałe korzyści. Sama metoda pedagogiczna stosowana w tym przedszkolu jest w zaolziańskim środowisku pedagogicznym znana, nauczycielki miały możliwość poznać kolejne sposoby i formy jej wykorzystania.

Innego rodzaju doświadczenia zyskały w czasie wizyty w bielskim Przedszkolu nr 54. Chodzi o placówkę o profilu sportowym promującą aktywny styl życia. Program opracowany przez panią dyrektora

tego przedszkola zyskał uznanie władz miasta, które zdecydowały się pokryć pensję fachowca-wuefisty. Taki „pan od WF“, który potrafi podołać do ćwiczeń i tych najbardziej marudnych leniuszków przysłałby się u zaolziańskich przedszkolach!

Z kolei w Miejskim Przedszkolu Integracyjnym nr 1 zaprezentowano grupie z Zaolzia zajęcia prowadzone przez psychologa i pedagoga specjalnego. Braty w nich udział dzieci niepełnosprawne i zdrowe i wspólnie ze sobą współpracowały.

Uroczysty obiad w Bielsku-Białej wykorzystali zaolziańskie nauczycielki by podziękować Iwonie Bojarskiej za przygotowanie ciekawego programu, a prezesowi miejscowego oddziału „Wspólnoty Polskiej“ Wojciechowi Dembowskiemu za pomoc – m.in. materiałną w postaci odwarczaczy CD, które już od miesiąca służą w naszych placówkach.

To jednak nie wszystkie listopadowe zajęcia edukacyjne. Nauczycielki przedszkoli spotkały się jeszcze na warsztatach poświęconych tańcom słaskim i góralskim. Marek Grycz (wicedyrektor czeskokocieszyńskiej PSP, a zarazem szef zespołu „Oldrychowice“) prowadził je fachowo i z dużą werwą, a uczestniczki zdecydowały się na kontynuację nauki w styczniu.

Ostatnim punktem pracowitego listopada był dla nauczycielek egzamin końcowy intensywnego kursu komputerowego, który prowadził dla nich w Gimnazjum Richard Sikora. Celem kursu było nabranie umiejętności i wprawy w użytkowaniu sprzętu komputerowego, który dla dzisiejszych przedszkolaków staje się już codziennością.

JANINA OPLUŠTIL

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

SZCZYPIORNIŚCI KARWINY GODNIE POŻEGNALI SIĘ Z LIGĄ MISTRZÓW

Banik w 1/8 Pucharu Zdobywców Pucharu

Szczypiorniści Banika Karwina spełnili w niedzielę obietnicę, daną swoim sympatykom. Stawką ostatniej kolejki Ligi Mistrzów była dla podopiecznych trenera Jiřego Kektę trzecia lokata w tabeli grupy H i co za tym idzie start w 1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharu. Plan został wykonany. Karwiniacy we własnej hali pokonali 34:31 szwajcarski Winterthur, a w związku z tym, że w drugim spotkaniu grupowym lider tabeli – francuski Chambéry uporał się na parkiecie w Grenoble z chorwackim zespołem Jumbo Metkovic (24:22), ostateczne trzecie miejsce w grupie H stało się dla Banika faktem. Rywalem Karwiny w 1/8 Pucharu Zdobywców Pucharu będzie Drott Halmstad – drużyna wice-mistrza Szwecji. Pierwsze spotkanie zaplanowano na 13. 12. w Halmstad, rewanż 20. 12. w Karwinie. Do dalszej fazy Ligi Mistrzów awansowały zespoły Chambéry i Winterthur.

● KARWINA - WINTERTHUR 34:31 (15:16). Gospodarze zaprezentowali się w niedzielę w identycznym składzie, co w środowym meczu AAA Interligi we wschodniosłowackich Seczowcach. Poczynania kolegów obserwowali kontuzjowani Kamil Heinz, Dragan Mrakić i Roman Konečný (wrócił już ze szpitala, gdzie trafił po tragedii w karwińskiej dyskotekce). Trener Jiří Kekt, w porównaniu do przegranej wyjazdowego spotkania z chorwackim Metkovicem w poprzedniej kolejce, miał większe pole do manewru.

Szwajcarzy (w bramce z Polakiem Stankiewiczem) mieli już zapewniony

awans do 1/8 finału Ligi Mistrzów, poedyktu bynajmniej nie potraktowali jednak ulgowo. Bardzo widoczny był zwłaszcza Koreańczyk Won Chui Paek, znany z dynamicznej gry i nienagannego wyszkolenia technicznego. To on właśnie, obok Scheuera i M. Linigera, rozgrywał większość akcji ofensywnych swej drużyny. Pierwszą połowę meczu wygrali goście 16:15.

Wspaniała karwińska publiczność nawet przez moment nie przestawała wątpić w zwycięstwo swoich pupiłów. Banik po zmianie stron wykorzystał maksimum swoich obecnych możliwości. Agresywnym pressingiem gospoda-

PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH

Małysz prowadzi

Wspaniale rozpoczął się dla Polaków nowy sezon Pucharu Świata w skokach narciarskich. W fińskim Kuusamo Adam Małysz zajął dwukrotnie drugie miejsce i objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Kolejne konkursy PS odbędą się w dniach 6-7 grudnia w norweskim Trondheim.

W inauguracyjnym piątkowym konkursie Polak na obiekcie Ruka oddał skoki na odległość 132 i 134 metrów, za co otrzymał łączną notę 277,3 pkt. Zawody wygrał Matti Hautamaeki. Fin poszybował na odległość 139 i 133,5 metrów, co dało mu notę 291,5 pkt. Trzeci był jego rodak Veli-Matti Lindstroem. Drugi z Polaków startujących w Kuusamo, Tomisław Tajner, skoczył tylko 91 metrów (nota 51,8) i nie zakwalifikował się do drugiej serii. Ostatecznie został sklasyfikowany na 42. pozycji.

Nie obyło się bez komplikacji. Zaplanowany na sobotę drugi konkurs z powodu fatalnych warunków atmosferycznych został przełożony na niedzielę. Wszyscy byli pod wrażeniem groźnego upadku Austriaka Thomasa Morgensterna. Tuż po wyjściu z progu wiatr targnął 17-letnim zawodnikiem, ten przekeziolował w powietrzu i w chwili

łę później uderzył plecami o bułę. Po całonocnej obserwacji i szczegółowych badaniach Morgenstern opuścił szpital i wrócił z ekipą do kraju.

Adam Małysz w niedzielnych zawodach, zredukowanych ze względu na silny wiatr tylko do jednej serii, oddał skok na odległość 129,5 m i otrzymał notę 133,1 pkt. Zwyciężył Norweg Sigurd Pettersen.

Bardzo dobrze spisał się Marcin Bachleda. Zakopiańczyk skoczył 106,5 m i z notą 86,2 pkt zajął 19. miejsce. Zawiedli pozostali Polacy. Tomisław Tajner uplasował się dopiero na 60. pozycji, a Robert Mateja na przedostatnim, 72. miejscu. - Teraz mogę już powiedzieć, że Adam jest lepszy niż w zeszłym roku. Przed konkursami można się było spodziewać wszystkiego. Adam zawsze może wygrać. Wyniki z Kuusamo są o tyle cenne, że osiągnięte zostały w trudnych warunkach atmosferycznych - stwierdził trener polskich skoczków Apoloniusz Tajner. A co na to sam Małysz? - *Moje skoki robią się coraz bardziej stabilne. Cieszy mnie to i myślę, że przyjdą czasy, gdy wygram konkurs. Może to stać się już niedługo, a może trochę później. Jestem jednak przygotowany psychicznie i fizycznie, by dobrze skakać.* (jb, PAP)

ŚLABY WEEKEND TRZYŃCA ● KADĘRĘ WYRZUCONO Z WITKOWIC

Nasze zespoły bez blasku

■ EHL: TRZYŃCIEC - PILZNO 1:3 (0:1, 1:1, 0:1). Bramki: J. Kudrna - D. Pospíšil, Dúras, Hurtaj. Trzyńczieńscy powtórzyli wynik z sobotniego telewizyjnego spotkania na lodzie Sławii Praga. Zagrali równie nieskutecznie w ofensywie, we znaki dawało się jednak lekkie zmęczenie.

Przyjezdni nastawili się na agresywnie krycie rywala już w strefie środkowej lodowiska, dlatego też gospodarze mieli spore kłopoty z dokładnym wyprowadzaniem swoich akcji. Stalownicy po raz pierwszy zagrozili bramce Schwarza w 6. minucie, ale Janků w doskonałej sytuacji uderzył minimalnie obok. W minutę później było już 0:1. Lakosil wybił przed siebie krążek po strzale Poláka i Pospíšila dopełnił formalności. Wyrównanie zapewnił gospodarzom w 22. minucie J. Kudrna - z dystansu wysłał on niezbyt groźny strzał w kierunku bramki Pilzna i ku zaskoczeniu wszystkich krążek wpadł do siatki. Stalownicy ożyli, ale szanse Pletki i Krála zlikwidował Schwarz. Goście lepiej ustawiili swoje celowniki. W 35. minucie Pilzna rozmontowało trzyńcieńską defensywę i Dúras podwyższył na 2:1. Gospodarze w ostatniej odsłonie nie utrzymali nerwów na wodzy. Bokserską etudę zaprezentowali Pavelek, Zabka - a po stronie Pilzna obrońca Matějovský. W 48. minucie Bordowski (HT) ostro uderzył przy bandzie Klausa, zapachniało szpitalem. Nie zabrakło jednak też czysto sportowych momentów. W 51. minucie Hurtaj na dwa razy pokonał Lakosila, ustalając wynik dnia. Sędzia Havlík, kary 5:7, bez wykorzyst., widzów 3528. (jb)

■ CZ. BUDZIEJOWICE - WITKOWICE 1:2 w dogr. (1:0, 0:1, 0:0 - 0:1). Bramki: Jindra - Burger, Štefanka. Ostrawianie zaprezentowali się już bez Romana Kaděry, którego trenerzy wyrzucili z kadry. Zdaniem kierownictwa HC Witkowice napastnik Kaděra w ostatnich meczach spisywał się kiepsko. Lokaty: 1. Pardubice 63, 2. Zlín 51, 3. Slavia 49, 4. Trzyńciece 41, 8. Witkowice 39 pkt. DZIŚ: Witkowice - Litwinów i Karlowe Wary - Trzyńciece.

■ I LIGA: BEROUN - HAWIERZÓW 3:1 (0:0, 0:1, 3:0). Bramki: Slížek 2, Horčíčka - Syřínek. Hawierzowanie zawitali do Berouna w mocno osłabionym składzie. Zabrakło ekstraligowych rutyniarzy - Roberta Procházki, Marka Ivana, Pavla Zdráhala czy golkipera Martina Faltera. Podopieczni trenera Aleša Flašara nastawili się na defensywę, zresztą z tak zredukowanym składem otwarta gra byłaby szaleństwem. Goście grali tylko z trzema formacjami i zwłaszcza w ostatniej tercji Pantery niemiłosiernie opadały z sił. Gospodarze od pierwszych minut rzucili się do ataku, ale wykańczanie akcji pozostawiali wiele do życzenia. Hokeistów Berouna o palpitację serca przyprowadził bramkarz Vrba. Kiedy w 24. minucie Syřínek po współpracy z Volákem w przypadkowej kontry zdobył prowadzenie dla Hawierzowa, kibice Berouna wręcz zamarli ze zgrozy. Do tej pory bowiem walka przebiegała przeważnie w strefie obronnej gości. Jednobramkowa zaliczka była sygnałem dla Hawierzowa, by jeszcze szczerzej zabarykadować dojsię pod bramkę. W trze-

rze zmuszali rywala do popełnienia błędów. Co ważne, po przejęciu piłki karwiniacy zazwyczaj precyzyjnie wykańczali swoje kontrataki. Pomysłowa współpraca dwójki Michał Brůna, Tomáš Bednářik była jedną z wielu miłych niespodzianek tego meczu. Z defensywnych obowiązków wywiązał się Jakub Szymanski, a jeszcze starczyło mu sił na ofensywne wypadki. To samo można powiedzieć praktycznie o wszystkich karwińskich zawodnikach. Bez dwóch zdań jednak ojcem zwycięstwa jest bramkarz Miloš Slábý. Przede wszystkim w ostatniej dziesięciominutowce Slábý trzymał Banik nad wodą, popisując się kilkoma brawurowymi interwencjami. W 50. minucie stan meczu wynosił 27:27, ale później goście już tylko doganiali prowadzenie Karwiny. Podopieczni Jiřego Kektę z końcówką spotkania uparli się po mistrzowsku. Na trzy minuty przed końcem meczu gospodarze prowadzili różnicą pięciu bramek. W 59. minucie było 34:30 dla Banika, goście w ostatnich sekundach skorygowali na 34:31. - *Na pochwały zasłużyli wszyscy, ale nie ukrywam, że zwłaszcza młodzi gracze sprawili mi dużą radość - stwierdził po meczu trener Banika Jiří Kekt.*

BRAMKI DLA HCB: M. Brůna 10/7, Bednářik 6, Laclavik, Kust po 5, T. Heinz 4, Vašek, Szymanski po 2. Sędziowali Olesen, Pedersen (Dania), kary 6:6 (czk - 52. Uršič), siódemki 7/7:3/2, widzów 1600.

TABELA KOŃCOWA GR. H:

1. Chambéry	6	12	185:157
2. Winterthur	6	5	192:182
3. Karwina	6	4	180:194
4. Metkovic	6	3	156:184

JUTRO karwiniacy zmierzą się w AAA Interlidze na parkiecie wielodzierzawnej tabeli - słowackiego Preszowa.

(jb, Ok)

I GAMBIRUS LIGA

Remis Ostrawy na zakończenie

Piłkarze lidera tabeli Banika Ostrawa zremisowali 1:1 w Czeskich Budziejowicach w rozegraną awansem 16. kolejke I ligi. Przewaga Banika nad Spartą Praga zmalała do siedmiu punktów. Prażanie pokonali w niedzielę 3:0 Teplice. Wczoraj po zamknięciu numeru zakończył się mecz Zlina z Ołomuńcem. Wiosenna runda I ligi startuje w połowie lutego 2004.

● CZESKIE BUDZIEJOWICE - OSTRAWA 1:1 (0:0). Bramki: 76. Kulíř - 67. Heinz. Sędzia: Puček, widzów 6128. (jb)

kiej tercji Pantery ograniczały się do wybijania krążka jak najdalej z własnej obrony. Ta taktyka okazywała się skuteczna do 56. minuty. Gospodarzy podołał do walki doświadczony Václav Eiselt. Z jego podania właśnie Horčíčka strzałem z woleja wyrównał na 1:1, zaś w 59. minucie Eiselt w przewadze liczebnej idealnie dograł do Slízka i było 2:1. Hawierzowanie postawili wszystko na jedną kartę, tracąc podczas power play (bez bramkarza) trzeciego gola - strzelał Slíž, z podania wszechobylskiego Eiselta. Sędzia Ondřej, kary 5:7, wykorz. 1:0, widzów 1300. (jb)

Lokaty: 1. Chomutów 57, 2. Jihlava 48, 3. Beroun 44, 11. Hawierzów 23, 12. K. Brno 22, 13. Prościejów 21, 14. Pisek 17 pkt. JUTRO: Hawierzów - Opawa (17.00).

■ II LIGA: ORŁOWA - W. BITESZ 3:5 (1:2, 0:3, 2:0). W defensywie „Orłów“ pojawił się Robert Machálek, który wrócił do Orłowej z pierwszoligowego Hawierzowa. Podopieczni trenera Juchelki nowo zawiedli swoich kibiców. W dotychczasowym sezonie orłowanie zdobyli na własnym lodzie zaledwie 9 punktów. Kolejność bramek: 6. i 11. Konečný - 0:2; 12. Moravec (Galgonek) - 1:2; 24. Pospíšil - 1:3 (bramkarza Čučelę zmienił Kratochvíl), 25. Havlíček (po fatalnym błędzie obrony) - 1:4, 36. Sklenář - 1:5; 50. Machálek - 2:5, 55. Moravec (Galgonek) - 3:5. Kary 3:3, wykorz. 2:1, widzów 600. (JK)

Lokaty: 1. S. Ostrawa 58, 2. Blansko 44, 3. G. Brno 43, 9. HCO 23 pkt. Opr. JANUSZ BITTMAR



▲ Minister Szkolnictwa RC Petra Buzkowa wita się z Tadeuszem Wantulą, prezesem Rady Przedstawicieli. W tle od lewej - reprezentanci Towarzystwa Nauzczyieli Polskich w RC - prezes Małgorzata Rakowska oraz Stanisław Folwarczny. Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

W IZBIE POSELSKIEJ Nad budżetem

PRAGA (db) – Izba Poselska Parlamentu RC w ostatnim – trzecim – czytaniu przyjęła budżet państwa na 2004 r. Zaplanowano w nim dochody w wysokości 754 miliardów Kč i 869 miliardów Kč wydatków. Deficyt budżetowy powinien się więc zamknąć kwotą 115 miliardów Kč.

Głosowanie na temat budżetu rozpoczęło wczoraj o godz. 9.00, a zakończono po 16.00 po południu. Przez cały czas partie koalicji rządowej miały w Izbie Poselskiej niewielką przewagę. W końcowym głosowaniu za budżetem było 98 posłów. Przed tym parlamentarzyści przez kilka godzin głosowali o ponad 500 wnioskowanych poprawkach. Większość z nich przesuwiała finanse między poszczególnymi resortami. Celem wnioskodawców było przede wszystkim wsparcie projektów konkretnych gmin i miast oraz instytucji.

O końcowej wersji budżetu nie będzie już głosował senat, ustawę musi natomiast podpisać jeszcze prezydent republiki.

SPRAWA SPRZEDAŻY „PIASTA” NADAL OTWARTA Byli szefowie PZKO winni

KARWINA (sch) – Sąd Powiatowy w Karwinie uznał wczoraj winnymi byłego prezesa ZG PZKO Jerzego Czapa oraz byłego dyrektora biura ZG PZKO Bohdana Suchanka w sprawie bezprawnej sprzedaży będącego wówczas własnością PZKO czeskoszyńskiego hotelu „Piaś” spółce „Těšínská leasingová společnost”.

Akt oskarżenia zarzucal obydwu podświadnym nadużyciu w zarządzaniu mieniem publicznym, konkretnie zaś sprzedaż hotelu za cenę o wiele niższą od jego rzeczywistej wartości. „Piaś” sprzedano bowiem za 7 mln Kč, podczas gdy jego cena wynosiła 22 mln Kč.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, rano mgły, temperatura w dzień od 4 do 7 st., nocą ok. 0 st. C.

PIĄTEK - Zachmurzenie duże, temperatura w dzień od 2 do 6 st., nocą od 3 do -1 st. C.

ISSN 1212-4222



9771212422041

NOWĄ ŚCIEŻKĄ DO ODNOWIONEGO ZABYTKU Piece na szlaku

WĘDRYŃA (man) – Piosenką oraz chichem i solą przywitały dwie uczennice miejscowej polskiej szkoły podstawowej zebranych podczas uroczystego otwarcia zabytkowych pieców wapiennych. W uroczystości, która przebiegła we wtorek po południu, uczestniczyło ponad 50 osób.

Otwarcia dwóch odnowionych pieców dokonali wicehetman okręgu morawsko-śląskiego Zdzisław Wantulą i szef resortu Rozwoju Regionalnego Josef Voska.

W spotkaniu uczestniczyli również dyrektor personalny Huty Trzyńieckiej Bogusław Heczko i dyrektor generalny hutnictwa w RC Jaroslav Raab. Wydatki związane z pracami konserwatorskimi pochłonęły ok. 1,4 mln Kč. Gmina posiłkowała się środkami otrzymanymi z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego RC.

Przy okazji został uroczystie otwarty szlak rowerowy prowadzący miejscami, dawniej związanymi z rozwojem hutnictwa na Śląsku Cieszyńskim. Jego trasa rozpoczyna się

DELEGACJA POLSKIEJ GRUPY NARODOWEJ Z PETRĄ BUZKOWĄ

Przez kwiatki do urzędu

KARWINA (mro) - Na wasz list odpowiem obszernie na piśmie. Muszę się jeszcze zapoznać ze szczegółami - powiedziała Petra Buzkowa, minister szkolnictwa RC, na zakończenie poniedziałkowego spotkania z delegacją polskiej grupy narodowej na Uniwersytecie Śląskim w Karwinie. Zapewniła przy tym, iż podtrzymuje swoje zobowiązania dotyczące zachowania PCP. Przyznała jednocześnie, że ministerstwo niechętnie bierze na siebie funkcje założycielskie wobec placówek szkolnych, gdyż prowadzi to do naruszenia kompleksowości systemu oświatowego w RC. - Nie mówię, że nie jest to niemożliwe. Ale nie mówię, też - TAK. To sprawa do dyskusji - zaznaczyła.

Minister szkolnictwa zareagowała w ten sposób na pismo Kongresu Polaków przygotowane przez TNP oraz na wystąpienie szefowej Towarzystwa, Małgorzaty Rakowskiej. W obydwu dokumentach, w ramach przedstawienia efektów optymalizacji, jaką przeszło polskie szkolnictwo narodowe, wskazywano na konieczność rozwiązania takich zagadnień, jak ponadgminny charakter polskiego szkolnictwa i wynikające stąd problemy egzystencjalne, ustalanie wyjątków odnośnie liczby uczniów w klasach nie na rok, ale na trzy lata.

Obecny na spotkaniu poseł US-

DEU Marian Bieleś, dzięki któremu doszło do spotkania z minister, zapowiedział, iż złoży w parlamencie pismną reakcję naszej grupy narodowej na propozycję nowelizacji ustawy o szkolnictwie.

Krótkie spotkanie przebiegło w miłej i rzeczowej atmosferze. Minister przyjechała od Józefa Szymeczka, prezesa Rady Kongresu Polaków, nie tylko oryginalny bukiet kwiatów, ale i wiele ciepłych słów na temat pomocy, jakiej jej urząd udziela mniejszościowemu szkolnictwu polskiemu w RC.

112 - PIERWSZY ZINTEGROWANY TELEFON EUROPEJSKI? Ale numer!

OSTRAVA (mro) - Przedstawienie wspólnych ośrodków operacyjnych Zintegrowanych Systemów Ratowniczych oraz powiązanie ich z centralami wezwań ratunkowych pracujących pod nr. telefonu 112 jest zadaniem rozpoczętej wczoraj w ostrawskim hotelu „Imperial” I Międzynarodowej Konferencji zorganizowanej przez Czeskie Stowarzyszenie Oficerów Straży Pożarnej. Bierze w niej udział blisko stu fachowców z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Holandii, Finlandii, Niemiec, Słowacji oraz Polski.

- Ostrawa jest w pewnym sensie prekursorem stosowania tego systemu - powiedział „GL” obecny na otwarciu hetman okręgu morawsko-śląskiego Evžen Tošenovský. - Tylko u nas nastąpiła koordynacja wszystkich służb i tylko u nas istnieją tak mocne powiązania z polskimi systemami ratunkowymi. Od nowego roku przechodzimy do dalszej fazy. Działające ostrawskie centrum zaniknie, a jego miejsce zajmie okręgowe, co zostało potwierdzone przez ministra spraw wewnętrznych na

poniedziałkowym posiedzeniu rządu. Mam nadzieję, że system, po niezbędnych próbach technicznych, będzie gotów do 2006 roku.

Długofalowa współpraca RC i RP w tej dziedzinie jest zasługą również firmy „Medium Soft”, dzięki której w Toruniu, Tarnowie, Raciborzu, Gliwicach oraz Wrocławiu używa się modyfikacji oprogramowania z Ostrawicy m.in. w centrach zarządzania kryzysowego. - Cała Europa, a my z nią harmonizuje współdziałania w zakresie systemów zintegrowanego ostrzegania i powiadamiania ratunkowego - powiedziała Lucyna Szotkowska, reprezentująca tę firmę na konferencji.

Telewizyjna współpraca

KATOWICE (mro) - Na temat wymiany programów informacyjnych między ośrodkami telewizyjnymi Ostrawy i Katowic, współpracy dziennikarzy i szkoleń kadry polskiej części magazynu wiadomości CTV „Raport” dyskutowano w studiu regionalnym TVP w Katowicach. W dwudniowych, przygotowanych przez Konsulat Generalny RP w Ostrawie, spotkaniach brali udział redaktorzy „pięciominutówek” oraz kierownictwo katowickiego studia, na czele z dyrektorem Andrzejem Janickim.

Związani z „pięciominutówką” dziennikarze zapoznali się z systemem pracy ośrodka katowickiego, tamtejszym działem informacji. Ostrawscy prezenterzy wysłuchali profesjonalnych rad od kolegów katowickich. Ustalono, że w przyszłym roku reporterzy i prezenterzy „pięciominutówki” odbędą szkolenie w ośrodku katowickim TVP.



▲ Do zwalczania AIDS przystąpił w poniedziałek - Światowym Dniu Walki z AIDS - również Bogumín. Po raz pierwszy obywatele tego miasta wspólnie z pracownikami ratusza wzięli udział w kweście na rzecz poskromienia tej śmiertelnej choroby. Za pieniądze, które wrzucali oni do zapieczętowanych puszek, biorący udział w akcji uczniowie Średniej Szkoły Zawodowej wręczyli im czerwone wstążki oraz ulotki zawierające podstawowe informacje o wirusie, drogach zakażenia oraz o sposobie wykonywania testów. Zdaniem Jiřego Rozspala, jednego z organizatorów zbiórki, akcja ta miała m.in. zwrócić uwagę na potrzebę walki z AIDS, a także konieczność niesienia pomocy ludziom zarażonym wirusem HIV.

Pieniądże z kwesty wysłane zostaną do praskiego „Domu światła”, w którym znaleźli schronienie oraz opiekę medyczną chorzy na tę podstępna chorobę. (wak)

Fot. LUCIE BALZAROWA

DZIAŁAJĄC PRZESZKOCZENIE OSZUŚCI WYŁUDZAJĄ SPORE KWOTY

Na celowniku głównie osoby samotne

KARWINA/HAWIERZÓW (wak) - Przestępcy wyludzający pieniądze lub okradający mieszkańców podszywają się nie tylko pod pracowników pomocy społecznej, inkasentów, przedstawicieli różnych fundacji, ale także - jak miało to miejsce przed tygodniem w Karwinie i w Hawierzowie - pod przedstawicieli instytucji zawiadamiającej ludzi o wygranej.

- Wygrała pani piękny koc w konkursie ogłoszonym przez ubez-

pieczalnię zdrowotną - zaczęły nawiązać dwie oszustki, dzwoniąc do drzwi 80-letniej kobiety w Karwinie. Staruszka zaprosiła je do mieszkania, by wypełnić potrzebne formularze i... przekazać naciągaczkom tysiąc koron. Po ich wyjściu stwierdziła, że w schowku koło drzwi brakuje siedmiu tysięcy.

Tego samego dnia, w dwie godziny później, w ten sam sposób została okradziona w Hawierzowie kolejna 80-letnia kobieta. Oszustki

wzbogaciły się o 20 tys. koron oraz 65 funtów.

Żeby tego nie było dosyć, ofiarą dwóch złodziejek padł również 76-letni staruszek, mieszkaniec Hawierzowa. Tym razem naciągaczki zmieniły taktikę. Powiedziały, że pracują w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej i mogą mu załatwić wyższą zapomogę. Pod warunkiem jednak, że wpierv sprawdzą jego „warunki bytowe”. Nie podejrzewając podstęp, lokator chętnie zaprosił panie do

środka. Potem poszedł zaparzyć herbatę. Po powrocie spostrzegł, że kobiety zniknęły, a wraz z nimi i jego oszczędności.

W pierwszych dwóch przypadkach policja nie wyklucza, że przestępczynie na razie „testują” metodę, która polega na wykorzystywaniu istniejących relacji między poszkodowanymi a ubezpieczalnią. Oszustki postępują według przygotowanego z góry scenariusza, co pozwala im wprowadzić w błąd oszukanych, zainkasować gotówkę i szybko zniknąć.

Ciąg dalszy na str. 2

OTWARTO JEDYNE POLSKIE PRZEDSZKOLE W MIEŚCIE

Nowe uroczyscie połączone

KARWINA (sch) – Wczoraj zostało uroczyscie otwarte jedyne już na terenie miasta polskie przedszkole. Placówka ta powstała w wyniku połączenia przedszkoli we Frysztacie i Nowym Mieście.

W uroczystości otwarcia, którą zaplanowano dokładnie w miesiąc po przeprowadzce do odremontowanego budynku vis a vis miejscowej PSP przy ul. Olszaka, udział wzięli przedstawiciele karwińskiego ratusza z prezydentem Antoninem Petrášem i jego zastępcą Gabriellą Mrózek oraz liczni przyjaciele przedszkola w osobach konsul Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Grażyny Kostrusiak, przedstawicieli karwińskich Kół PZKO, czeskokocieszyńskiego PCP oraz partnerskiego przedszkola z Wodzisławia

Krótko

● W ostatnich dniach listopada złożył wizytę w Hucie Trzynieckiej ambasador Luksemburga Pierre-Louis Lorenz, interesując się przede wszystkim restrukturalizacją hutnictwa. Luksemburg należy do europejskich potęg przemysłu metalurgicznego.

● Rozpoczął się proces upadłościowy czeskokocieszyńskiej spółki z o.o. „Netcar”, której długi sięgają ok. 120 mln Kč. Decyzją ostrawskiego Sądu Okręgowego zarządcą mienia „Netcaru” został JUDr. Tomáš Hamele Ph.D.

● W ub. tygodniu przedstawiciele węgierskiej f-my „Rába” analizowali podczas wizyty w Hucie Trzynieckiej możliwości dostarczania przez nią szlachetnych odmian produktów stalowniczych, zwłaszcza prętów walcowanych. Węgierska „Rába” to jeden ze strategicznych kontrahentów HT. (r)

Samochód dla strażaków

HAWIERZÓW (wak) - Ochotnicza Straż Pożarna w Hawierzowie Mieście wzbogaciła się o nowy wóz strażacki. Samochód marki CAS 24 Renault Midlum wyposażony jest w najnowocześniejszy sprzęt gaśniczy i ratowniczy, a specjalne zbiorniki umieszczone po bokach pomieszczą 3500 l wody oraz 400 l piany. Samochód, na który z kasy miasta wydano 5,7 mln koron, przekazany zostanie strażakom w piątek, 5 grudnia o godz. 9.45 na parkingu k. Poczty Głównej przy ul. Głównej.

Na celowniku głównie...

Dokończenie ze str. 1

- Co roku ostrzegamy przed naciągaczami i co roku jest tak samo. Starsi ludzie, bo to oni są najczęściej ofiarami oszustów, są bardzo ufni. Wierzą, że nikt nie może ich skrzywdzić czy okraść. Osoby, które zgłaszają nam kradzież, same są zaskoczone okolicznościami, w jakich do niej doszło. Właśnie łatwowierność ludzi sprawia, że oszustwo jest łatwym sposobem zdobywania pieniędzy - mówi Złatuše Viačková, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji RC w Karwinie.

Policja apeluje, aby nie wpuszczać do mieszkań i nie ufać obcym ludziom. Od osób podających się za fachowców należy żądać wylegitymowania się. Dobrze jest również zadzwonić do pracodawcy, aby sprawdzić czy ich wysłał. Nie należy przy-

Cenna autostrada

Trafiły już do sprzedaży winiety uprawniające do całorocznego korzystania z autostrad na terenie RC. W porównaniu z rokiem ubiegłym ich cena jest o 100 Kč wyższa i wynosi 900 Kč. Winiety krótkoterminowe (miesięczny, 10-dniowy, jednodniowy okres ważności) będą sprzedawane od połowy grudnia. (r)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Śląskiego. Przedszkolaki powitały gości „mikołajkowym” programem. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał zaś sam św. Mikołaj. Goście poza spotkaniem z dziećmi mie-

JUBILERSKIE CACKA TRAFIŁY DO MUZEUM

Dar zgoła królewski

CIESZYN (ar) - W br. zbiory Muzeum Śląska Cieszyńskiego wzbogaciły się o kilka cennych eksponatów. M.in. trafiły tu ciekawe pamiątki po jubilerze i złotniku Emilu Wotke, które zakupił dla muzeum znany cieszyński złotnik, Wiktor Pieczonka wraz ze swym synem Marcinem, który podąża śladami ojca.

Wśród pamiątek znajduje się także pieczęć: „Emil Wotke – złotnik i srebrnik, Cieszyn, Cesarsko-Królewski Śląsk”. W. Pieczonka zakupił też zawieszkę porcelanową do oznaczania wyrobów oraz pozłacaną koronę wotywną z kamieniami szklanymi, która została poddana konserwacji.

Przypomnijmy, że Emil Wotke żył w latach 1889-1924, jego warsztat jubilerski działał przy ul. Szersznika w Cieszynie. Był on cechmistrzem, radnym, radcą Izby Handlowej oraz radcą ds. najuboższych. Zajmował się przede wszystkim wyrobem hocków, spinek, pasów i innych części stroju cieszyńskiego, które ocechowyywał symbolem „EW”.

Jak podają źródła historyczne, pracowali u niego m.in.: Józef Cwiliąg z Jabłonkowa, Augustyn Kopiec z Frysztatu, Stanisław Rasika z Ostrawy, Józef Wallek i Rudolf Lisztwan z Cieszyna.

Przedmioty po Emilu Wotke znaleziono w antykwaracie w Tarnowskich Górach, od razu też podję-

Huta otwarta

Na środę 17 bm. zaplanowano w Hucie Trzynieckiej Dzień Otwartych Drzwi. Zainteresowani zwiedzaniem zakładu potencjalni kandydaci do zawarcia umowy o pracę proszeni są o zgłaszanie swej wizyty do 12 bm. osobiście lub telefonicznie w wydziale kadr i płac (budynek remontów kapitalnych, II piętro, nr drzwi 311, tel. 558 535 976). Dzięki temu organizatorzy będą mogli przygotować odpowiednią liczbę przewodników. (k)

mować inkasentów, kiedy jest się samemu w domu. Na czas wizyty rzemieślników należy zaprosić do mieszkania sąsiada. Gości nie wolno zostawiać bez nadzoru. Należy też unikać wpuszczania do mieszkania akwizytorów. Pod żadnym pozorem nie powinno się zdradzać miejsca przechowywania dokumentów i gotówki. W razie wątpliwości trzeba koniecznie wezwać policję lub strażników.

li również okazję zwiedzenia wszystkich przedszkolnych pomieszczeń – tu roli przewodnika podjęła się kierowniczka Elżbieta Gafuska.

Karwińskie polskie przedszkole liczy obecnie trzy oddziały. Siedemdziesiątką dzieci opiekuje się sześć nauczycielek.



▲ Nowym przedszkolem najbardziej cieszyły się dzieci.
Fot. FRANCISZEK BAŁON

Gimnastyczne plany

BUKOWIEC (kor) – Od dłuższego już czasu władze gminy przymierzają się do remontu budynku czeskiej szkoły. Bukowiecki samorząd zwrócił się w związku z tym do Ministerstwa Finansów RC z prośbą o dotację. Jeżeli kierownictwo resortu się zgodzi, roboty mogłyby ruszyć w przyszłym roku.

W trakcie prac powstanie przy szkole nowa duża sala gimnastyczna, z której będą mogły w przyszłości korzystać obie szkoły, czeska i polska. Jak poinformował „GL” wójt Józef Cmiel, gminie udało się w tych dniach odkupić działkę pod salę od państwowego Funduszu Własności Ziemi. - Teraz już wszystko zależy od decyzji ministerstwa - dodał wójt.

ULGI DOPIERO OD 70. ROKU ŻYCIA

Odpady podrożali

JABLONKÓW (kor) – Władze miasta przygotowały nowe rozporządzenie w sprawie likwidacji odpadów komunalnych, które będzie obowiązywać od 1 stycznia 2004 r. Dziś zajmie się dokumentem rada miejska, przed świętami trafi on pod obrady przedstawicielstwa.

Rozporządzenie zakłada wprowadzenie zmian w zakresie ulg w opłatach. Dotychczas mogły z nich korzystać rodziny z małymi dziećmi, w myśl nowego rozporządzenia mniej zapłacić tylko osoby, które ukończyły 70. rok życia.

Z WISŁY DOJECHAŁ TYLKO JEDEN BARMAN

Młodzi mistrzowie mieszania

CZ. CIESZYN (kor) – Dzień Otwarty w czeskokocieszyńskim Zespole Szkół Przedsiębiorczości i Handlu (ZSPH) przy ul. Frydeckiej kojarzy się od siedmiu lat także z konkursem młodych barmanów „O puchar burmistrza Cz. Cieszyna”.

Konkurs jest międzynarodowy, startują w nim tradycyjnie także uczniowie z zaprzyjaźnionego Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Wiśle. W tym roku jednak, we wtorek 2 bm., zamiast mocnej ekipy z Wisły przyjechał tylko jeden adept sztuki barmańskiej.

Siły zmierzyło 28 barmanów płci obojga. Tytuł „Młody barman 2003” i puchar burmistrza pozostał w Cz. Cieszynie – jury przyznało je Andrei Dančowej. Drugie miejsce zajął Wojciech Rozkoszny z Wisły, trzecie natomiast Marie Stonawska z ZSPH.

Oceniano też najbardziej pomysłową nazwę napoju. Oceniającym przypadły do gustu: „Blue Magic”, „Namiętny pocałunek” oraz „Szalona małpa”.



▲ W konkursie młodych barmanów wystartowała także Pavla Kantorowa z Bukowa. Jej drink „Żabie DNA” jury wyróżniło czwartą nagrodą.
Fot. MAREK SANTARIUS

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Już na półkach

Nowa edycja „Księgi rekordów Guinnessa”, która ukazała się po polsku, zawiera 57 polskich rekordów.

Uaktualniana co roku „Księga rekordów Guinnessa” zawiera kilkadziesiąt tysięcy rekordów w różnych kategoriach. Najliczniejsze są rekordy sportowe, nie brak też rekordów ustanowionych przez ludzi mediów, gwiazdy filmowe i przywódców politycznych. W księdze można znaleźć ponadto rekordy dotyczące medycznych skrajności i wytrzymałości ludzkiego ciała, klęsk żywiołowych, religii i obrzędów, niezwykłych osiągnięć, bogactwa, wiedzy, techniki i mody.

Dookoła świata

45-letni Serhij Hordijenko, historyk z Dniepropietrowska, wyruszył w poniedziałek z Sewastopola na Krymie w pieszą podróż dookoła

świata. W ciągu czterech lat zamierza pokonać 34 tys. kilometrów, a przy okazji, być może, pobić któryś z rekordów z księgi Guinnessa.

W trudnej ekspedycji pod patronatem UNESCO i ONZ Hordijence będzie towarzyszył jedynie pies-labrador. Trasa przemarszu przebiega przez Kijów, Moskwę, Irkuck, Władywostok, Japonię i Alaskę. Odcinek z Ameryki Płn. przez Ocean Atlantycki z powrotem do Europy pokona na małej łodzi żaglowej. Wielkie wędrowanie zakończy w Sewastopolu. W czasie przemarszu historyk będzie realizował także zadania praktyczne, dotyczące badań geograficznych i historycznych (m.in. na zlecenie UNESCO). Ponadto w tym czasie chce zakończyć książkę o tym, jak przeżyć w ekstremalnych warunkach.

Hordijenko jest doświadczonym piechurzem. W ostatnich latach, jak utrzymuje, pokonał ponad 20 tys. ki-

lometrów. Był m.in. na Antarktydzie.

Uroczysta premiera

Ponad 100 tys. nowozelandzkich fanów przywitało swojego rodaka Petera Jacksona na światowej premierze ostatniej części trylogii „Władca Pierścieni: Powrót Króla” w tym kraju. Uroczysty pokaz filmu odbył się w poniedziałek w Wellington.

Uczestnikami poniedziałkowej premiery w kinie Embassy Theatre byli także aktorzy z filmu, m.in. Liv Tyler, Ian McKellen, Viggo Mortensen i Elijah Wood. Przed pokazem goście przeszli przez miasto w kilkukilometrowej paradzie. Film był kręcony w Nowej Zelandii.

Producenci trylogii powiedzieli w Wellington, że skoro „Władca Pierścieni” odniósł już tak wielki sukces, to warto by podjąć się przeniesienia na ekran innej książki Tolkiena - „Hobbita”. Przychylił się do

tego także Peter Jackson, zastrzegając jednak, że musi skończyć wcześniej swój obecny projekt - remake „King Konga”. Premiera europejska 3. części trylogii odbędzie się 10 grudnia w Berlinie.

Wszechgermanie

Pierwszy kanclerz RFN Konrad Adenauer został Niemcem wszech czasów w konkursie niemieckiej telewizji publicznej ZDF. Adenauer wyprzedził autora 95 tez przeciwko odpustom, Marcina Lutra oraz twórcę marksizmu Karola Marksa.

Kolejne miejsca w finałowej dziesiątce zajęli b. kanclerz Willy Brandt, uczestnicy antynazistowskiego oporu - rodzeństwo Scholl, kompozytor Jan Sebastian Bach, poeta Johann Wolfgang Goethe, wynalazca druku Jan Gutenberg i kanclerz Otto Bismarck. Na ostatnim miejscu znalazł się genialny fizyk Albert Einstein.

Jesteśmy otwarci na współpracę z wszystkimi, zarówno z Czechami, jak Polakami

● ROZMOWA Z PRZEWODNICZĄCĄ TOWARZYSTWA SŁOWAKÓW W RC, ZDENĄ SAMKOWĄ ●

Towarzystwo Słowaków w RC powstało 29. 12. 1992, zjazd konstytuujący odbył się w lutym 1993 r. Obecnie składa się ono z 10 gmin regionalnych, działających w Pradze, Karłowicach Warach, Sokolowie, Kladnie, Taborze, Karwinie, Brnie, Pilźnie, Kromierzyżu i Strzibrze. Jedenasta gmina regionalna została założona w ub. piątek w Trzyniecu. Główna inicjatorka jej założenia, a równocześnie jej nowa przewodnicząca, **Zdena Samková** udzieliła naszej gacie wywiadu.

■ ■ Na początek proszę się przedstawić naszym czytelnikom.

Pochodzę z Żyliny, gdzie ukończyłam Wyższą Szkołę Transportu i Komunikacji. W Trzyniecu wyszłam za mąż i podjęłam pracę w swojej profesji. Od nowego roku pracuję w kancelarii burmistrza miasta, w wydziale zarządzania stanami krytycznymi.

■ ■ Czy wejście do Unii Europejskiej, jako kontynentalnego monolitu gospodarczego i finansowego nie zagrazi podmiotowości kulturowej, historycznej i językowej poszczególnych narodów i narodowości?

Nie sądzę. Umowa europejska dotycząca języków mniejszości narodowych zawiera klauzulę o ochronie i wspieraniu regionalnych i mniejszościowych języków. Wręcz stwierdza się w niej, że ochrona ta jest niezbywalnym składnikiem polityki poszczególnych krajów, koniecznym w procesie budowania Europy opartej na zasadach demokracji. W zjednoczonej Europie wszyscy obywatele borykać się będą z takimi samymi problemami. Tylko od nich zależy, czy będą kultywować swoją kulturę i dorobek minionych pokoleń. Sami zdecydować o tym, jak ustosunkują się do swej nacji. Wszystko zależy od poszczególnych mniejszości narodowych oraz od ich aktywności.

■ ■ Czy mniejszość słowacka w Trzyniecu i okolicy wykazuje jakiś rodzaj aktywności?

Na dzień 1 marca bieżącego roku mieszkało w Trzyniecu dokładnie 1455 Słowaków. Gdybyśmy nie założyli gminy Słowaków, oznaczałoby to, że zmarnowaliśmy wielką szansę. Zresztą gmina obejmuje swym zasięgiem nie tylko Trzynieć, ale także okolice Jabłonkowa i Czeskiego Cieszyńska.

Moim zdaniem członkowie mniejszości słowackiej są, jak na razie, zbyt bierni. Na pewno mogliby dla swojej tożsamości narodowej robić znacznie więcej. To, co noszą w sobie, powinni przechować zarówno dla siebie, jak dla swoich dzieci. Przede wszystkim dla nich. Jeżeli Słowacy nie będą trzymali się razem, prędzej czy później zostaną zasymilowani. Czesi, Polacy i Romowie trzymają się razem.

■ ■ A jakie korzyści przyniesie powstanie zrzeszenia Słowaków samemu Trzyniecowi?

Jestem przekonana, że miasto wiele zyska – zwłaszcza w dziedzinie kultury. My wzbogacimy tutejszą kulturę swoimi imprezami. Oczywiście nie obejdzie się bez współpracy trzech narodów. Polacy, Czesi i Słowacy powinni być w swych imprezach. Śląsk Cieszyński stwarza pod tym względem wyjątkowe możliwości, korzystne dla wszystkich trzech nacji.

■ ■ Kto był pomysłodawcą założenia Towarzystwa Słowaków?

W radzie miasta Trzynieca zasiadają przed-



▲ Zdena Samková.
Fot. ROMAN BASELIDES

stawiciele innych mniejszości narodowych, zostaliśmy więc wsparci nie tylko przez samorząd miasta, ale również przez przedstawicieli innych mniejszości.

■ ■ W jaki sposób wspiera was rząd Republiki Słowackiej?

Za pośrednictwem przedstawiciela mniejszości słowackiej przy Sekretariacie Rady Rządu RC, Petera Liptaka, pomaga nam strona czeska. On jest, jeżeli można to tak nazwać, naszym orędownikiem. W praktyce wygląda to tak, że prośby o przyznanie nam dotacji przedstawia on rządowi słowackiemu, który następnie kieruje określoną sumą do rządu RC. Stamtąd jest ona rozdysponowywana do poszczególnych towarzystw słowackich.

■ ■ Wspominała pani o stosunkowo „gładkim” asymilowaniu się Słowaków z czeskim, a w przypadku Trzynieca również polskim - czy szerzej: zaolziańskim - środowiskiem. Z drugiej jednak strony trzeba powiedzieć, że asymilacja jest przyczyną utraty swej tożsamości narodowej...

Jak już wspominałam, Czesi i Słowacy przez wiele lat żyli obok siebie w jednym państwie. Posługiwali się podobnymi językami, pielęgowali prawie taką samą kulturę, zwyczaj. Po rozdzieleniu się obu państw znaczna ich liczba mieszka w RC. Jest im tutaj bardzo dobrze i w rezultacie wtapiają się w otaczające ich środowisko. To jednak jest dużym mankamentem. Powinni oni być bardziej zaangażowani w pielęgnowanie kultury słowackiej, spuścizny swych praojców. Powinni konsekwentnie pielęgnować własną historię. Chociaż jesteśmy w pewien sposób odrębni, chcemy współżyć z innymi mniejszościami i z czeską większością.

■ ■ Bezpośrednio po podziale obu państw było inaczej. Język słowacki starano się usuwać z czeskich mediów, społeczeństwo było wręcz świadkiem rywalizacji czesko-słowackiej. Czy od tej pory coś się zmieniło?

Przez pewien czas oba państwa rywalizowały między sobą, każde starało się coś osią-

gnąć, być lepszym. Dążono do oderwania kultur i języków. Od tutejszych Słowaków wymagano, by posługiwali się językiem czeskim, planowano wprowadzić też tłumaczy. Ostatnio wiele się zmieniło. Język słowacki wraca do mediów. Rywalizacja wraz z towarzyszącymi jej podziałami powoli zanika, oba państwa pogłębiają współpracę. Będzie je interesować nie tylko ekonomia i pomyślny rozwój – już teraz oba zaczynają poszukiwać przyjaciela, z którym można wkroczyć do Europy. Moim zdaniem Polakom, Czechom i Słowakom łatwiej przyjdzie się dogadać między sobą, niż z państwami zachodnioeuropejskimi.

■ ■ A jak pani ocenia współpracę mniejszości słowackiej i polskiej?

Jestem przekonana, że z mniejszością polską mamy wiele wspólnego. Zamierzamy współpracować również z ZG PZKO. Na razie jednak nie chcemy stawiać przed sobą zbyt dalekosieżnych planów, ale już teraz mogę zdradzić, że planujemy urządzenie wspólnych imprez kulturalnych, w których będą uczestniczyć wszystkie narodowości. Myślę, że taka inicjatywa w sposób szczególnie wzbogaci również miasto Trzynieć.

■ ■ Jak, pani zdaniem, żyje się Słowakom na Śląsku Cieszyńskim?

Myślę, że bardzo dobrze, są zadowoleni. Prawie wszystko jest tutaj takie samo jak na Słowacji. Narody czeski i słowacki tworzyły przez wiele lat jeden organizm państwowy, ich dzieje są więc bardzo podobne.

■ ■ Jak zapatrują się na powstanie zrzeszenia mniejszości słowackiej żyjącej w Trzyniecu Słowacy?

Generalnie można wyróżnić dwie grupy. Do pierwszej należą ludzie starsi, którzy mieszkają tu już od wielu lat i się zasymilowali. Oni na pewno rozumieją nasze starania, ale ciągle nie zdają sobie sprawy z tego, że położenie Słowaków w RC jest inne, niż było dawniej. Naszym priorytetem nie jest wprowadzenie języka słowackiego i założenie słowackich szkół. Dawniej nasza rola była zupełnie inna, bo byliśmy tutaj jakby u siebie w domu. Teraz jest inaczej. Jesteśmy mniejszością narodową, ale staramy się być aktywnymi i współpracować z większością czeską. Drugą grupę tworzą przybysze, którzy pojawili się w Czechach po rewolucji aksamitnej. Oni rozumieją nasze starania, są też dla nas bardziej otwarci.

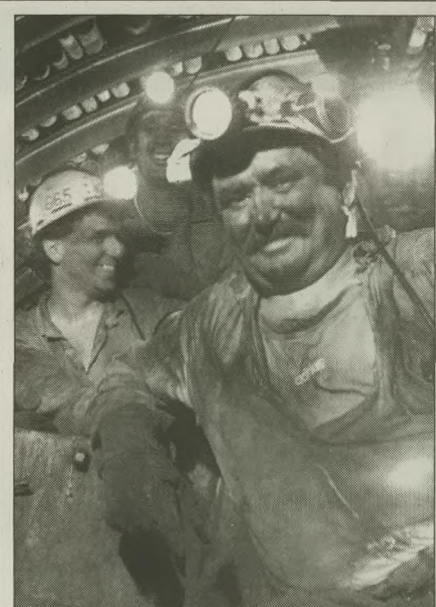
■ ■ Jakiek wrażenie wywarła na pani konferencja założycielska?

Jak najbardziej pozytywne. W pierwszym spotkaniu uczestniczyło 50 osób, na koniec członkami naszego towarzystwa zostało 30 osób. Niebawem zamierzamy zorganizować kolejne spotkanie, na którym zostanie ostatecznie zainaugurowana nasza działalność.

■ ■ Kto wszedł do kierownictwa nowo powstałego towarzystwa?

Prezesem zostałam ja, czyli Zdeňka Samková, zastępcą Juraj Hudcovský, gospodarzem Mojmir Kasprišin, sekretarzem Eva Klusowa. Jego członkiem będzie również zastępca redaktora naczelnego „Trzynieckiego Hutnika”, Ivo Pullman, który przejmie odpowiedzialność za kontakt z mediami.

Rozmawiał:
ROMAN BASELIDES



Sfot. RUDOLPH KRYGIEL

...Duma górnicza. Duma tak wielka, że aż się przerażała w pychę. Górnik stawiał się górnikowi bratem, przyjacielem, kumotrem, starostą weselnym, towarzyszem, kumplem i najmiłszym kamratem. Z dumą górniczą rósł honor górniczy. Niebieskie blizny na dłońiach i twarzy stawały się zaszczytem.

W kopalniach, w dusznych przodkach na ścianach i w filarach dojrzała myśl górnicza i serce górnicze. Myśl była prosta, pozbawiona zawitych sofizmów. Serce stawiało się szorstkie, kanciaste, podobne do brzozy węgla, grubo pyłem przypyskanej. Jeżeli jednak zetrzeć ów pył, wyłuskuje się złoto. A mowa górnicza... Przeradzała pięknoduchów swymi „pierunami”, aczkolwiek w tym nastrój „pierunie” kryło się nierzadziej niż uczucie braterstwa i miłości do człowieka.

To wszystko składało się na ów klejnot górniczy.

Gustaw Morcinek: „Gwarkowy klejnot”



Sfot. Barbara, obraz olejny z czechów w dawnej Karwinie

Z okazji św. Barbary,
patronki górników, składamy
wszystkimi związanym
z tym zawodem ludziom
„na dole” i „na górze”
serdeczne gratulacje
oraz życzenia zdrowia
i szczęścia!

■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■

Moje dosyć regularne (dwa razy w miesiącu i w każde święto) pobyty w Cieszynie nie mogą się obyć bez rytuałów. Jednym z nich jest lektura stosu „Głosów Ludu”, które nagromadziły się w trakcie naszej nieobecności; czynność w pewnym sensie nostalgiczna, bo dowiaduję się w ten sposób o minionych imprezach. Nieraz dzięki tej metodzie krew mnie zalewa post factum – chodzi zazwyczaj o odczucia towarzyszące lekturze artykułów i listów dotyczących naszego zaolziańskiego coraz bardziej kurczącego się stanu posiadania. Daremne żale, próżny trud, bezsilne ztorzezenia... Dawniej po lekturze naszych gazet często łapałam za pióro i jak na nieopierzone enfant terrible przystało, żarliwie protestowałam przeciwko zbyt jednoznacznej lub kłamliwej ocenie. Czas jest jednak nieubłagany, wczorajsze dzieci powoli stają się autorytetami dla własnych pociech, a ja staram się mniej popędliwie rozważać wszelkie za i przeciw.

Raz po raz wraca w kolejnych hiobowych artykułach wstydliva sprawa hotelu „Pias”, który nosił niegdyś dumną nazwę „Polonia”. Dziś wielu patriotów obchodzi wielkim tużem sprofanowany przez handlarzy budynek, w którym w swoich początkach regularnie występowała Scena Polska, w którym odbywały się koncerty, uroczystości ku czci, bale i zwykłe potańcówki. Kiedyś być może nasze wnuki umieszczą na nim tablicę pamiątkową,

ką, która wspominać będzie o zaginionym pleminiu. Taka tablica znajduje się przed wejściem do dawnej synagogi przy ulicy Bożka. Wspomina o cieszyńskich Żydach, o których długo milczano, ale również dla mojego pokolenia jest to budynek osnuty tradycjami. Tu można było wpaść o każdej porze do redakcji „Zwrotu”, która była kolejną swojską wysep-

Stan posiadania

ką, tu w każdy piątek i sobotę spotykał się na próbach zespół „Olza”. Niedawno obchodzone pięćdziesiątce tej instytucji pozostało w wielu sercach niedosyt i nie chodzi tylko o tradycyjny brak pieniędzy. Z perspektywy czasu coraz bardziej widoczny staje się fakt, że zespół ten był instytucją w czasach, kiedy oficjalne instytucje nie spełniały swej roli lub były po prostu niewiarygodne. W czasach dogorywającej normalizacji była to „republika młodych” – nie tylko tańczyliśmy i śpiewaliśmy, ale po próbach i w trakcie wyjazdów rozmawialiśmy o życiu, o dziwnym świecie, snuliśmy marzenia, podsuwali sobie ciekawe książki i zakazane piosenki. Zespół ten pełnił rolę wychowawczą i zapewne wielką w tym zastęga pani pedagog Janiny Ferfickiej, a także jej poprzedników i następców. W trakcie jubileuszu z dumą patrzyłam na moich starszych i młodszych kolegów, bo każdy z nich znalazł swoje miejsce na zie-

mi. Również ośrodek w Koszarzyskach był ważnym miejscem scalającym dla wielu pokoleń kursowiczów i zapaleńców, a wkrótce będzie już może tylko wspomnieniem.

Z drżeniem myślę wobec tego o Teatrze Cieszyńskim, w którym bywam ostatnio najczęściej, nie tylko ze względów profesjonalnych. Tu bowiem skupia się teraz nasze życie kulturalne i wielka w tym zastęga dyrektora Karola Suszki. Za jego kadencji w hallu teatru pojawiły się zdjęcia artystów, którzy poświęcili teatrowi i Scenie Polskiej wielką część swojego życia. Może warto zawczasu pomyśleć o zachowaniu takiej „izby tradycji” w którejś z naszych jeszcze istniejących instytucji, gdzie obok „kabotków” i kotowrotków przedstawiono by postaci nieprzeciętnych ludzi, którzy powoli odchodzą i giną w mrokach zbiorowej niepamięci. Tu przywołam słowa mego mistrza, zachtanniej czytanego w czasie studiów: Pozostało nam tylko miejsce przywiązanie do miejsca / jeszcze dźwierzmy ruiny świątyń widma ogrodów i domów / jeśli stracimy ruiny nie pozostanie nic (Zbigniew Herbert, „Raport z oblężonego miasta”). I będziemy bardzo mądrze mówili o kryzysie wartości tudzież postmodernistycznym rozmyciu rzeczywistości świata. Globalizacja, kolejny walec, który przyjdzie i wyrówna. Być może wyrówna już nasz „teren”, a ja niepotrzebnie zrzedzę jak przeżyta postać z lamusa...

RENATA PUTZLACHER

SPÓR O PENSJE EUROKRATÓW

Bicie po kieszeni

Podobno nowo przyjęci do pracy w Brukseli urzędnicy państw wstępujących do Unii Europejskiej będą zarabiać przeciętnie o tysiąc euro mniej niż ich koledzy z dawnych państw unijnych. Taką informację podała wtorkowa „Gazeta Wyborcza”, powołując się na list, jaki w tej sprawie wystosowali do związku zawodowego urzędników unijnych pracujący w Brukseli na tymczasowych kontraktach urzędnicy z państw kandydackich.

Komisarz UE ds. rozszerzenia Günter Verheugen kategorycznie zaprzecza, ale Eric Marner, rzecznik komisarzy UE ds. reformy administracji przyznał, że Komisja Europejska istotnie zaproponowała nową strukturę kariery zawodowej eurokratów, żeby lepiej motywować ich do pracy. Średni zarobek w unijnych instytucjach w ciągu całej kariery pozostanie bez zmian - powiedział - ale na starcie będzie się zarabiać mniej, żeby później móc awansować.

Płaca dotychczasowych urzędników ma po reformie wynosić minimum 4,5 tys. euro, natomiast nowo przyjmowanych - ok. 3,5 tys. euro.

Na eurokratów z państw kandydackich czeka do 2010 r. ok. 3400 posad, z czego 1341 obejmą Polacy.

(k)

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOS

Miesiąc pełen wróżb, czarów, niespodzianek...



▲ Święta Barbara ze swoimi atrybutami: wieżą, kielichem i hostią - obraz **HANSA HOLBEINA STARSZEGO**, Stara Pinakoteka, Monachium.

Dziś imieniny obchodzą dziewczęta noszące ładne imię – Barbara. W Polsce dzień 4 grudnia obchodzony jest jako Dzień Górnika

Pozdrawia górników
Nasza młodzież i dzieci,
Za przytulny blask ciepła
W czasie śnieżnych zamieci.
Do ciebie dziś się zwracamy
Z wielką ufnością i wiarą:
Patronuj naszym górnikom
Święta Barbaro.

JÓZEF BARANOWSKI

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín. Piszac do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

Św. Barbara jest jedną z tych świętych, których akta zaginęły. Większość tego, co o niej wiemy, pochodzi ze średniowiecznych legend. Urodziła się pod koniec III wieku w Nikomedii (dziś Izmit w Turcji) jako córka bogatego i wpływowego człowieka. Według legendy Barbara miała być piękna, wykształcona i inteligentna. Spotykała się z niewielką grupką chrześcijan, którzy ukrywali się wówczas przed prześladowaniami ze strony jednego z najokrutniejszych cesarzy - Galeriusza Waleriusza Maksymina, nazywanego Daja. Przyjęła chrzest, a kiedy jej ojciec, który fanatycznie nienawidził chrześcijan dowiedział się, że jego córka została jedną z nich, postanowił wybić jej to z głowy. Kazał zbudować w swoim domu wieżę, w której przez pewien czas Barbara była uwięziona, głodzona i straszona, żeby wyrzec się wiary. Kiedy jednak ani prośby, ani groźby nie skutkowały, ojciec zaprowadził ją do sędziego i oskarżył.

Sędzia kazał ją torturować, a kiedy zrozumiał, że torturami nic nie osiągnie, wydał wyrok żeby ściąć Barbarę mieczem. Wykonawcą tego wyroku miał się stać ojciec Barbary, Dioskur. Podobno ledwie odłożył miecz, zginął rażony piorunem. Miało się to wydarzyć około roku 305.

Kult jej od razu stał się bardzo popularny. W Polsce kult św. Barbary był zawsze bardzo żywy. Pierwszy kościół ku jej czci wystawiono w 1262 r. w Bożygnowie koło Środy Śląskiej. Wizerunek świętej widnieje w herbie miasta Strumień.

Poza Polską św. Barbara jest darzona wielką czcią także w Czechach, Saksonii, Lotaryngii, południowym Tyrolu, a także w Zagłębiu Ruhry. W Nadrenii uważana jest za towarzyszkę św. Mikołaja - w wielu miejscach to ona obdarowuje dzieci prezentami.

Św. Barbara jest patronką górników, flisaków, marynarzy, chłopów, architektów, dzwonników, kucharzy, rzeźników, dziewcząt, więźniów, ludzi narażonych na wybuchy, umierających i wielu innych. Jest opiekunką twierdz i wież; wzywana jest w modlitwie w przypadku zagrożenia

przez ogień, o oddalenie burzy, zarazy i dżumy. W średniowieczu zaliczano św. Barbarę do grona 14 „Orędowników, mających stały dyżur ratowniczy nad światem”.

Dziś Barbara najczęściej wróży dziewczętom zamążpójście w najbliższym roku, domownikom zaś szczęście i zdrowie. W jaki sposób? Otóż właśnie dziś trzeba ściąć gałązki wiśni, czereśni lub innych drzew kwitnących wczesną wiosną, wstać w domu do wody i pielęgnować starannie. Wróżby spełnią się, jeśli gałązki zakwitną w wigilię. Jedno z licznych przysłów mówi: Czwarty grudnia jaki – cały grudeń taki.



Fot. MAREK SANTARIUS

Siedziałem sobie właśnie w raju,
Gdzie światłość wieczną mam i ciszę,
Gdy wtem wołanie nagle słyszę:
„Gdzie jesteś, Święty Mikołaju?!”

WŁADYSŁAW BELZA

Na najbliższą sobotę przypadają dalsze popularne imieniny – Mikołaja. Któż nie pamiętałby tej daty?! W wielu domach pojawia się dobrotliwy święty w towarzystwie anioła i diabła, rozdając grzecznym dzieciom podarunki.

Mikołaj w białej szacie, z koszem na plecach zjawiał się kiedyś

dawno w towarzystwie licznych masek, przypominał celtyckiego druida i tradycyjnie dawał dzieciom jabłka (mystyczne owoce, jak świadczą o tym bajkowe złote jabłka i cudowne jabłonie), orzechy (symbol szczęścia, spełnienia tajnych życzeń – przypomnijmy choćby trzy orzeszki Kopciuszka) i ziemniaki (przypominające o tym, że trzeba czcić ziemię i ciężką pracę na roli).

Chrześcijański święty Mikołaj urodził się w III wieku w Azji. Po rodzicach odziedziczył ogromny majątek, który rozdał potrzebującym i obdarowywał dzieci w dniu swoich imienin. Został biskupem i zjawiał się później często w szacie liturgicz-

nej. Dziś znany Mikołaj z długą brodą, w czerwonym płaszczu z kapturem obramionym białym futerkiem to postać z obrazka, jaki przed stu laty namalował Moritz von Schwind. Idea obdarowywania dzieci w dniu 6 grudnia przyjęła się bowiem w Europie najpierw w Niemczech. W Holandii Mikołaj nazwany został Santa Klausem, a holenderscy emigranci „przeprowadzili” go do Ameryki.

Św. Mikołaj jest patronem Grecji, marynarzy, literatów, więźniów i dziewcząt.

Pomyślnych wróżb i wymarzonych podarunków mikołajkowych życzy wam **LITERKA**

❖ GŁOSIKOWA KORESPONDENCIA ❖

Spotkanie z poetką Joanną Papuzińską

W listopadzie br. w naszej szkole odbyło się spotkanie z panią Papuzińską. W spotkaniu udział wzięli uczniowie klas 4, 5, 6. Z panią Joanną spędziłyśmy dwie ciekawe lekcje języka polskiego. Kim jest pani Papuzińska możemy się dowiedzieć z encyklopedii lub słownika pisarzy. My jednak podzielić się chcemy z czytelnikami „Głosika” informacjami, których w tych książkach nie znajdziecie. Poetka bardzo wcześnie straciła mamę. Miała czterech starszych braci, z którymi przeżyła wiele wesołych przygód. Kiedyś marzyła o tym by zostać nauczycielką lub śpiewaczką w operze. Zawsze bardzo lubiła czytać powieści i wiersze. Jej pierwsza książka pojawiła się, gdy poetka miała 27 lat. Ulubionym pisarzem pani Papuzińskiej jest Tadeusz Konwicki. Jej przyjaciółką jest poetka Wanda Chotomska. Joanna Papuzińska napisała około 100 wierszy dla dzieci i ok. 40 wierszy dla dorosłych. Swe życie opisała w książce pt. „Darowane kreski”. Zwiedziła dużo krajów, m.in. była w Japonii, Izraelu, Ameryce Płn., Tajlandii...

Na naszym terenie gościła po raz czwarty. Ma dwóch wnuków, Mateusza i Bronka oraz małą wnuczkę Emilę. Pani Papuzińska ze swojego życia jest zadowolona, do pełnego szczęścia brakuje jej tylko willi z basenem. Spotkanie z poetką ubiegło w miłej atmosferze.

Serdecznie dziękujemy paniom Joannie Papuzińskiej z Warszawy i Helenie Legowicz z Biblioteki Regionalnej w Karwinie za to miłe i ciekawe spotkanie. **Uczniowie kl. 6 PSP w Wędrzynie**

Równie miłe chwile spędzili z panią Papuzińską również uczniowie **PSP w Suchej Górnej**. Opisali nam to spotkanie **piątoklasiści**, a oto, czego się dowiedzieli od poetki:

Pani Joanna lubi pisać wiersze w deszczowe poranki i wieczorem, jej ulubione wiersze to „Tygryski”, „Powidła” i „Przyjaciółki zwierząt”. Ma pieska i kotka. Po spotkaniu mieliśmy okazję kupić sobie książki. Podchodziliśmy do pani Papuzińskiej, a ona wypisywała nam się swoim magicznym piórem - napisała **Joanna Gałuszka**.

Pani Papuzińska opowiedziała nam m.in. o tym, jak spotkała się z pisarzem Janem Brzechwą. Często podróżuje, a do nas lubi jeździć, bo inspirują ją wrażenia ze spotkań z dziećmi - uzupełniła **Teresa Tomasz**.

Poetkę, która napisała 32 książki, powitaliśmy jej wierszem „Wyprawa” ze zbioru „Pod Bajdalem” – doniosła **Anna Chroboczek**.

Dowiedzieliśmy się, że poetka zaczęła pisać wiersze w dzieciństwie. Kiedy jej wiersz został wydrukowany w „Świerszyczku”, postanowiła pisać dalej. Najkrótsza jej książka ma 5 stron, a najdłuższa ponad 200. O tym, że nawet w czasach komputerów pisarze są potrzebni ludziom, przekonała się **Andrea Robosz**.

Gimnazjalisto, sprawdź się!

Powoli ale nieubłaganie zbliża się półrocze, a wraz z nim gorący okres egzaminów. Na związany z nim stres zostaną narażeni wszyscy uczniowie, szczególnie jednak maturzyści, przed którymi perspektywa egzaminu dojrzałości postawi zasadnicze pytania o stopień swojej wiedzy, umiejętności logicznego myślenia i wnioskowania oraz formułowania własnych opinii. Proponujemy mały sprawdzian. W kolejnych numerach będziemy publiko-

wać - za „Gazetą Wyborczą” i nie tylko - zadania, jakie dla uczniów ostatnich klas gimnazjalnych przygotowali nauczyciele współpracujący z Okręgową Komisją Egzaminacyjną w Krakowie. Rozpoczynamy od części humanistycznej, a dokładniej od historii. Prosimy zapoznać się z publikowanym tekstem, a następnie rozwiązać załączone zadania. Poprawne odpowiedzi ogłosimy za tydzień. Przyjemnej zabawy!

Część humanistyczna - Historia

TEKST WPROWADZAJĄCY

(Lata dziewięćdziesiąte XIX w.) to kulminacja stulecia, w którym zmiany następowały szybciej niż kiedykolwiek w dotychczasowej historii ludzkości. Po wojnach napoleońskich - ostatniej eksplozji powszechnej wojowniczości - rewolucja przemysłowa i naukowa przeobraziła świat. Człowiek wszedł w wiek dziewiętnasty, postępując się jedynie energią własną i zwierzęcą, uzupełnianą siłą wiatru i wody, podobnie jak w wiek trzynasty, a nawet pierwszy. W wiek dwudziesty wszedł - dzięki energii maszyn - z powiększonymi tysiącokrotnie możliwościami w dziedzinie transportu, komunikacji, produkcji, przemysłu i zbrojeń. Społeczeństwo przemysłowe obdarzyło człowieka nową siłą i nowym polem działania, tworząc jednocześnie nowe napięcia poprzez dobrobyt i ubóstwo, przez przyrost

ludności i przeludnienie miast, przez antagonizmy klasowe i grupowe, przez oderwanie się od przyrody i utratę zadowolenia z pracy. Nauka obdarzyła człowieka nowym dobrobytem i nowymi horyzontami, ale odebrała mu wiarę w Boga i poczucie pewności w znanym porządku rzeczy. Wychodząc z dziewiętnastego wieku, człowiek miał tyleż powodów do zadowolenia, co niepokoju. Chociaż temir fin de siècle oznacza zazwyczaj dekadencję, społeczeństwo na przełomie wieków w istocie nie tylko chyliło się ku upadkowi, co pękło wskutek nowych napięć i nagromadzonej energii.

Stefan Zweig, który w roku 1914 miał trzydzieści trzy lata, uważał, że wybuch wojny „nie miał nic wspólnego z ideami i nawet niewiele z granicami. Da się on wytłumaczyć jedynie tą nadwyżką siły, tragiczną konsekwencją wewnętrznego dyna-

mizmu, który nagromadził się w ciągu czterdziestu lat pokoju i szukał teraz gwałtownego ujęcia”.

Barbara W Tuchman, „Wyniosła wieża. Świat przed pierwszą wojną 1890-1914”. Warszawa 1987, s. 8-9.

ZADANIA

1. Rewolucję przemysłową w pierwszej połowie XIX w. zapoczątkowało wynalezienie:

- A. silnika spalinowego,
- B. maszyny parowej,
- C. turbiny elektrycznej,
- D. wiatraka.

2. W XIX w. „zmiany następowały szybciej niż kiedykolwiek w dotychczasowej historii ludzkości”, ponieważ:

- A. bieda i ubóstwo rozbudziły antagonizmy klasowe i grupowe,
- B. nauka odebrała człowiekowi wiarę w Boga,
- C. nastąpił w tym czasie rozwój naukowo-techniczny,
- D. jedynymi wojnami w tym stuleciu były wojny napoleońskie.

3. Autorka, pisząc, że „społeczeństwo (...) pękło wskutek nowych napięć i nagromadzonej energii”, ma na myśli:

- A. wybuch II wojny światowej,
- B. początek rewolucji przemysłowej,
- C. wybuch I wojny światowej,
- D. początek wielkiego kryzysu gospodarczego.

4. W powyższym tekście zdanie: „Wychodząc z dziewiętnastego wieku, człowiek miał tyleż po-

wodów do zadowolenia, co niepokoju”, to:

- A. fakt,
- B. teza,
- C. argument,
- D. opinia.

5. Zacytuj zdanie, w którym Stefan Zweig tłumaczy przyczyny wybuchu I wojny światowej:

6. Wypisz z tekstu skutki rewolucji przemysłowej w XIX w.:

- skutki gospodarcze

- skutki społeczne

PLOTKI



▲ **Joanna Koroniewska**, znana z serialu „M jak miłość”, gdzie gra sympatyczną Małgosię Mostowiak, w dzieciństwie chciała być aniołem lub zakonnicą. Mieszka w Warszawie i... nieustannie tęskni za Toruniem, gdzie zostawiła przyjaciół, rodzinę i... ukochane pierniki. Sama siebie nazywa mieszcuchem, lubi miejski gwar i zatłoczone ulice. Kiedy ma dość hałasu, zaszywa się w ciemnej sali kinowej i płacze - jak sama przyznaje - nawet na kieszonkowych filmach. Fascynuje ją elektronika i wszystkie związane z nią gadżety ułatwiające życie. W wolnym czasie kopiuje obrazy impresjonistów, dodając do nich nowe kolory. Namalowała już kilka wersji „Słoneczników” Van Gogha. Uwaga! Joanna jest także brzuchomówcą.

◆ Znany piosenkarz i kabaretowy prześmiewca **Rudi Schubert**, rozprawia się z problemami najlepszą z możliwych broni: załatwia je śmiechem albo pomysłem. Kiedy słyszy, że waży za dużo, odpowiada: „Motyłem byłem, ale utyłem”. Kiedy zaczął łysieć, jednym ostrym cięciem ogolił się na zero. W życiu robił już niejedno - sprzedawał pustaki, pakował próżniowe sery, miał kramik z ciuchami. Teraz prowadzi popularny program telewizyjny „Śpiewające fortepiany”, ale w domu nie ma takiego instrumentu.

Kolekcjonuje trąby, ma już kilkanaście. Niektóre wiszą na ścianie, inne piosenkarz własnoręcznie przerobił na lampy. Rudi najbardziej lubi spędzać czas, rzeźbiąc w metalu, rozmieszczać swoją żonę Basię i gawędzić ze starym przyjacielem, którym jest... karp Heniek, ryba z przydomowego stawu. (k)

W ŻADNYM WYPADKU NIE NALEŻY SADZAĆ PO SĄSIEDZKU OSÓB SKŁÓCONYCH LUB NIE LUBIĄCYCH SIĘ

Gość w domu...

Za kilka tygodni święta, i z tym związane przyjęcia. Aby można je było uznać za naprawdę udane, zarówno gospodarze, jak i goście powinni przestrzegać pewnych uznawanych zasad i zwyczajów.

Zanim przyjdą

◆ O umówionej porze, a nawet kilkanaście minut wcześniej, gospodarze muszą być gotowi na przyjęcie gości. Punktualność obowiązuje też gości. W uzasadnionych przypadkach można się spóźnić, wypada jednak o takim nieuniknionym spóźnieniu wcześniej poinformować gospodarzy. A jeśli spóźnimy się z przyczyn zaistniałych nagle i od nas niezależnych, przy przywitaniu wyjaśnimy powód, przeprosimy i - starając się nie robić zamieszania - przyłączmy się do innych gości.

◆ Na żadne przyjęcie nie wypada przyprowadzać ze sobą spotkańnych po drodze przyjaciół, czy nawet najbliższej nam osoby, jeśli nie była ona zaproszona.

Powitanie i prezentacja

◆ Gospodarz powinien wyjść swoim gościom na przywitanie. Następnie pomóc im się rozebrać i powiesić palta. Tym, którzy przychodzą z wizytą po raz pierwszy, trzeba wskazać, gdzie jest łazienka.

◆ Bardzo nieelegancko jest nakłaniać gości do zdjęcia butów

i włożenia kapci (gospodarze też nie powinni podejmować gości w bamboszach).

◆ Goście po przywitaniu się z gospodarzami składają im życzenia lub gratulacje i wręczają prezent lub bukiet (wyjęty z opakowania i trzymany kwiatami do góry!).

◆ Gospodarz przyjęcia wprowadza gości do pokoju i przedstawia sobie tych, którzy się nie znają.

Rozsadzanie gości

◆ Gospodarze powinni wcześniej przygotować miejsca dla wszystkich gości, tak by każdemu przybywającemu od razu mogli wskazać jego krzesło i nakrycie.

◆ Dla najdostojniejszych (najbardziej szanownych, najstarszych) gości należy wyznaczyć miejsca honorowe w centralnej części stołu (naprzeciwko drzwi). Trzeba też pamiętać o tym, by nie sadzać obok siebie małżonków ani osób tej samej płci. Oczywiście na kameralnych, prywatnych spotkaniach w gronie bliskich sobie ludzi nie musimy tak sztywno trzymać się zasady. W żadnym jednak wypadku nie należy sa-



dziać po sąsiedzku osób skłóconych.

◆ Zastoszmy się też o to, by gościom było przy stole wygodnie. Odległość między nakryciami powinna wynosić 50-60 cm.

◆ Obowiązkiem gospodarzy jest nie tylko dbanie o to, by stół podczas przyjęcia zawsze wyglądał schludnie i niczego na nim nie brakowało, ale także, by nie dochodziło do ostrych spiek między uczestnikami spotkania. A jeśli już na coś takiego się zanosi, gospodarz powinien umiejętnie skierować rozmowę na bezpieczniejszy temat.

◆ Niedopuszczalne jest, by gospodarze na długo znikali w kuchni i zostawiali gości samych.

◆ Jeśli wśród zaproszonych osób są palacze, trzeba wydzielić im jakiś kącik, najlepiej w innym pomieszczeniu. Palenie przy stole w czasie posiłku jest niedopuszczalne! Warto też w innym pokoju lub przynajmniej przy osobnym stoliku przewidzieć miejsce dla dzieci, jeśli wiemy, że przyjdą z rodzicami. I tu tylko jedna uwaga pod adresem gości: nie wypada zabierać ze sobą dzieci, jeśli nie uzgodniliśmy tego z gospodarzami.

Umiar w jedzeniu i piciu

◆ Zanim nałożymy sobie potrawę, podsuśmy półmisek osobom siedzącym obok. Nie nakładajmy kapiastych porcji, nawet jeśli poda-

no nasz przysmak. Nie spieszymy się zbytnio w czasie jedzenia.

◆ Ani gospodarz, ani siedzący obok siebie goście nie powinni nikogo natarczywie namawiać do jedzenia bądź picia. Nie wypada też samowolnie napełniać czyichś talerzy lub kieliszków. O ilości i sposobie podawania alkoholu decyduje gospodarz.

◆ Nietaktem jest nadmierne przedłużanie przyjęcia. Gospodarzowi nie wypada na siłę zatrzymywać gości, a gościom zasiadywać się, gdy pora jest już późna, a gospodarze zmęczeni.

◆ W żadnym wypadku nie należy też krytykować przyjęcia, nawet jeśli nie wszystko nam smakowało i dostrzegliśmy uchybienia w zachowaniu innych.

◆ Gospodarze powinni pożegnać się z wychodzącymi gośćmi, pomóc im się ubrać i odprowadzić do drzwi wyjściowych. Opuszczający przyjęcie żegnają się najpierw z pozostałymi uczestnikami spotkania, dziękując im za wspólnie spędzony czas, a potem - ale jeszcze przed założeniem wierzchnich okryć - z gospodarzami.

◆ Bardzo sympatycznym, choć niestety zanikającym zwyczajem jest zatelefonowanie do gospodarzy nazajutrz lub napisanie krótkiego listu z serdecznymi podziękowaniami za gościnę. **ANNA JANIKOS**

■ RADA

Pielęgnuj usta

Gdy robi się chłodno, szybko pierzchną. Jeśli do tego jesteś przeziębiona, pojawia się na nich bolesna i szpecąca opryszczka. Jej pęcherzyki goją się długo, mogą też na kilka tygodni pozostawić ślady. Czy wiesz, jak ochronić skórę z najwrażliwszych części twarzy?

◆ Zawsze, kiedy pojawiają się wykwity, powinnaś przyjmować preparaty witaminowe. Złagodzą przebieg choroby i przyspieszą gojenie. Sięgnij po witaminę C, witaminy z grupy B i flawonoidy zawarte m.in. w czerwonym winie.

◆ Przyłożenie kostki lodu do pęcherzyków zmniejsza ból i nieco przyspiesza ich wysychanie.

◆ Hascovir skutecznie likwiduje opryszczkę wargową i zmiany na twarzy wywołane przez wirusa opryszczki. Kilka razy dziennie po-

krywaj kremem pęcherzyki. W czasie stosowania leku nie używaj szminek ani błyszczczyków, bo przyspieszają ścieranie się preparatu z ust.

Salumin, to żel, który przede wszystkim usuwa stan zapalny jamy ustnej, owrócenia po opryszczce i przyspiesza gojenie. Zawiera wyciągi z szalwii i taninę. Powinnaś go stosować 3-5 razy dziennie, pozostawiając go przez ok. 5 min. w chorobowo zmienionym miejscu. (P)

SCHUDNIJ, NIE PAL, ŚPIJ NA BOKU

Tylko nie chrap!

Mężczyźni chrapają dwa razy częściej niż kobiety. Te nieprzyjemne odgłosy wydawane we śnie mogą

być niebezpieczne. Chrapający dzielą się na tych, którym zmiana pozycji pomaga i takich, którzy wydają z siebie irytujące dźwięki bez względu na ułożenie ciała podczas snu. Wszyscy bez wyjątku budzą się zmęczeni i niewyspani.

Powodem chrapania może być rozluźnienie mięśni spowodowane otyłością, piciem alkoholu, zażywaniem niektórych leków, spaniem na dużej i bardzo miękkiej poduszce. Może ono być wywołane przyczynami anatomicznymi (np. skrzywienie przegrody nosa, przerośnięcie trzeciego migdałka). Cierpią na nie także astmatycy.

Około 5 proc. osób chrapających cierpi na bezdech. Głównie dotyczy

to mężczyzn i polega na wielokrotnym zatrzymaniu podczas snu oddechu (na 10 i więcej sekund). Z powodu wzrostu ciśnienia tętniczego krwi może nastąpić nawet zawał serca mięśniowego. W przypadku zauważenia bezdechu należy zgłosić się po poradę do lekarza.

Domowe sposoby walki z chrapaniem:

- ☐ nie dopuść do nadwagi
- ☐ rzuć palenie
- ☐ nie pij alkoholu
- ☐ nie bierz środków nasennych i uspokajających
- ☐ śpij na boku
- ☐ wyrzuć poduszkę (dz)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

■ SMACZNEGO

Wątróbka w pomarańczach

Składniki: 1/2 kg wątróbki cięłej lub kurzych wątróbek, 2 pomarańcze, 4 łyżki wódki, 4 łyżki oliwy, sól, pieprz, w przypadku wątróbki cięłej - 1 szklanka mleka do jej wymoczenia.

Przygotowanie: Ostrożnie zdjąć wierzchnią (żółtą) skórkę z 1 pomarańczy i pokrojoną w paseczki sparzyć wrzątkiem na durszlaku. Wątróbki umyć: cięłą namoczyć na pół godziny w mleku, osuszyć, pokroić na cienkie plasterki (kurze pozostawić w całości) i smażyć na rozgrzanym oleju. Pod koniec smażenia dodać skórkę pomarańczową, wódkę i pod-

grzewać pod pokrywką jeszcze 3 minuty. Doprawić solą, pieprzem, przełożyć na półmisek i trzymać w cieple. Pomarańcze podzielone na cząstki chwilę podsmażyć na patelni i dodać do wątróbki. Podawać z ryżem wymieszanym z zielonym groszkiem. (k)



Tak więc: łaka Zorzickula Mała (od nazwiska Zorzicki) czy kładka na rzecę? Która z owych wersji jest bliższa prawdzie? Tego już bodaj się nie dowiemy. „A co, gdyby szukać w Czacy?” - namyśla się kierownik Korzenny. Tak jakby niepokoją go wieże mieściny, a obecnie miasta powiatowego nad Kisucą na pograniczu śląsko-słowackim. Kim był Targolik? Słowakiem? Ślązakiem? Nie brak śladów słowackich w Łomnej. Zanim dotrze się do jakichkolwiek źródeł, trzeba zadowolić się domysłem. Kiedy już Targolik dał się porządnie we znaki śląskim feudałom, a może i góralom, wtedy sprowadzono „jegrów” do wsi - na utrzymanie łomnian oczywiście. „Jegrzi” zaś czy „zbuj”, to dla górali takie samo nieszczęście. Łomnianie widąc dali znak, iż pojawił się Targolik. „Jegrzi”, przypuścimy, woleli siedzieć w karczmie, niż uganiać się po stokach. Tak to na ogół się działo. Lecz czy łomnianie pomimo tego, że Targolik mocno ich niepokoił, wyspaliły swego ziomka? Targolik mógł być naprawdę Słowakiem. Słowacy stanowili wówczas w Łomnej i w ogóle na Śląsku żywioł obcy.

PRAWDA O ONDRASZKU I JEGO KAMRATACH

Czy znamy pierwszy historyczny przekaz o Ondraszku? Sprawa to niepewna. Na przykład w „Kalendarzu Cieszyńskim na rok pański 1858 dla katolików i ewangelików” wśród informacji „Krótka historia Księstwa Cieszyńskiego i miasta Cieszyna” znajdujemy wiadomość, iż „R. 1715 morowe powietrze porwało w Cieszynie 1500 ofiar. Zgrają rozbójnicza Juraszka i Ondraszka napełnia strachem okolice”. Autor, ks. Józef Londzin, wyjął notatkę z kroniki cieszyńskiej Alojzego Kaufmanna (burmistrz w latach 1814-1847), który opierając się na dawniejszych dokumentach miejskich sporządził 4-tomową niemiecką „Gedenbuch der Stadt Teschen”. Interesująca nas notatka brzmi tutaj: „Zbójnicy Ondraszka i Juraszka srodze

gospodarują w okolicach Cieszyna”. Pod rokiem 1716 czytamy: „Juraszek ginie w Cieszynie skazany na śmierć przez łamanie kołem”.

Słynna pieśń „Gloria Quadorum” (Pochwała Śląska) - przypisywana raz Ludwikowi Heimbowi (idzie tutaj raczej o jego polski przekład łacińskiego oryginału), raz szlacheckiemu studentowi krakowskiemu z Cieszyna i obywatelowi, J. K. Skopowi - Tukowi, za trzecim razem zaś J. K. Weigangowi, „kandydatowi na święty urząd kaznodziejski” - bawiąc słuchaczy lub czytelników dowcipną opowieścią o miastach śląskich, przy opisie Frydku pierwszy raz umieszcza Ondraszka w literaturze pięknej:

*I Frydek też nie zno nędzy,
odstaniez z gór séra, bryndzy.
Ondraszek stamtąd pochodził,
co z zbójcami na tęp chodził.*

Pierwsze fakty historyczne o zbójniku z Janowic czerpiemy dopiero z „Besondere Anmerkung” - szczególnej notatki w „Topografii Śląska” Reginalda Kneifla (Brno 1802, I część II tomu, ss. 196-197). Powtórzymy ją za Ludwikiem Brożkiem (Zbójnickie sprawy i dokumenty, Kalendarz Zwrotu 1955):

„W r. 1711 wtargnęła na Śląsk i do okręgu przerozowskiego znaczna ilość zbójników z południa, którzy tu rabowali, pustoszyli i dopuszczali się różnych okrucieństw. Dłuższy ich pobyt w tych stronach spowodował, że ci z miejscowej ludności, co się podobnym rzemiosłem trudnili, przyłączyli się do nich, a osławiony Ondra (Andrzej) Szebesta z Janowic został nie tylko tej bandy członkiem, lecz nawet hersztem. Starosta krajowy z Karniowa skarżył się z tego powodu przed władzami wyższymi we Wrocławiu na stosunki panujące na pograniczu śląsko-morawskim. Namiestnik krajowy Franciszek Ludwik, wielki mistrz Zakonu Niemieckiego i biskup wrocławski, wydał cały szereg odpowiednich zarządzeń, by wytropić i zlikwidować zuchwałych rabusiów. Miał się tym zająć hrabia Franciszek Prażma, pan na Frydku, ces.-król. podkomorzy i starosta krajowy olawski oraz wyższe urzędy królewskie w całym Górnym i Dolnym Śląsku. (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(14)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 4 GRUDNIA

■ **TVP 1:**
6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert i skrzaty Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.45 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.00 Rodzina Połanieckich (s.)
11.30 Ginące światy (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.40 Klan (s.)
13.35 Podróż za jeden uśmiech (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (mag.)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Ludzie wśród ludzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Sekrety zdrowia (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyнки (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Program publicystyczny
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Tequila i Bonetti w Rzymie (s.)
21.15 Polska 2004
21.25 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.55 Tygodnik polityczny Jedyнки
22.45 Jak się zmienia Rosja, czyli Rosyjska rewolucja
23.10 Monitor Wiadomości
23.30 Biznes raport (mag.)
23.35 Pegaz (mag.)
0.00 Rytm serca (film pol.)
1.10 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)
1.30 Nieustraszony (s.)
■ **TVP 2:**
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Rozalka Olaboga! (s.)
7.35 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Małolatka (s. anim.)

8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.15 Przystanek praca (mag.)
10.25 Śląska labą (pr. rozryw.)
11.20 Ile jest życia (s.)
12.15 Tygodnik Moralnego Niepokoju (program rozryw.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Historia Ziemi (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.10 Armageddon (film USA)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Granica miłości (film USA)
0.15 Rok Franka W. (film dok.)
1.10 Kryminalne zagadki Las Vegas (s. dokumentalny).

■ **TV KATOWICE:**

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazynek (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Festiwal Prapremiery Bydgoszcz 2003 (pr. rozryw.), 12.15 Ekogeneracja przyszłości (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Poznajmy je lepiej (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Zaproszenie (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Nasz reportaż, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrów! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Klub samobójców (film USA).

■ **POLSAT:**

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Herkules (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.30 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Kuba Wojewódzki (talk show), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Gliniarz z dżungli 2 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Zostać miss (s.), 22.40 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Erotyczne zwierzenia (s.), 1.05 Miłosne sekrety (s.), 1.35 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

PIĄTEK 5 GRUDNIA

■ **TVP 1:**
6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Jedyneckza (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneckzi (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.25 Perły i dukaty (s. dok.)
10.50 Uważaj, niebezpieczeństwo
11.10 Inny - życie Witolda Hulewicz (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Po pierwsze pomysł (mag.)
12.45 Pasażerka (film dok.)
13.50 XXX Festiwal Wokalistów Jazzowych Zamość 2003 (rep.)
14.15 Wyprzedzić chorobę (mag.)
14.35 Para w Polskę (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńska (mag.)
15.40 Kwadrans na kawę (mag.)
15.55 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)

16.50 Adam Małysz - wokół skoczni (magazyn)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyнки (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.00 Randka w ciemno (quiz)
18.40 Jaka to melodia? (quiz)
19.10 Krecik (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Mordercza misja (film USA)
22.00 Miejski Łowca (film USA)
23.40 Monitor Wiadomości
23.55 Biznes raport (mag.)
1.35 Nieustraszony (s.)

■ **TVP 2:**

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Rozalka Olaboga! (s.)
7.35 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Małolatka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Inspekcja pana Anatola (film pol.)
11.50 Magazyn Ligi Mistrzów
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.45 Sokole Oko (s.)
14.30 Wideołeka Dorosłego Człowieka (magazyn)
14.55 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.30 Złotopolscy (s.)
17.30 Wydarzenia, wydarzenia... (mag.)
18.00 Losowanie grup eliminacji MS
19.10 VII Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów w Katowicach (koncert)
20.10 Gordon Haskell (koncert)
21.10 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Wideołeka Dorosłego Człowieka (magazyn)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.45 Żona, matka, morderczyni (film USA)
1.20 Oddział specjalny (film USA).

■ **TV KATOWICE:**

6.30 Transmisja mszy świętej, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędny weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Teorie spiskowe (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Ku-

rier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Młodzi i Film (pr. rozryw.), 12.15 WuWuA (mag.), 12.30 Kurier, 12.35 Cud miłości (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Echo Bałtyku (rep.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Smart Jazzpol Festival, 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Bank twój partner, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Włosy tam i wszędzie (film dok.), 0.00 Zaczarowany manekin (film USA).

■ **POLSAT:**

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 MacGyver (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.15 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Pogotowie górskie (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.55 Fala zbrodni (s.), 22.50 Cień anioła (s.), 23.50 Informacje, 0.00 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Dziewięć i pół tygodnia (film USA), 2.50 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 4 GRUDNIA

■ **TVC 1:**
5.00 Europa dziś
5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z F. C. Bergmannem
10.00 Powiedz, że mnie kochasz (film USA)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Zguby (s. dok.)
14.10 Przedwczesne zgony (s. dok.)
15.10 Bajka (dla dzieci)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt (teleturniej)
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 21. posterunek (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.50 Sport
20.00 Fabio Montale (film franc.)
21.40 Wyznania świadka holocaustu (film dok.)
21.55 Bez ogródek
22.30 Wydarzenia, komentarze
22.55 Prognoza pogody
23.00 Sport
23.05 Wydarzenia europejskie
23.15 U nas w Europie
23.45 Ludzie burmistrza V (s.)
0.10 Obiektyw
0.45 Diagnosta (mag.)
1.05 Popularis
1.35 Od aniołów do pilotów balonów
2.05 Balony na gaz (film dok.)
3.05 Montgolfieri (film dok.)
4.20 „Poprask” (mag.)
■ **TVC 2:**
5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki (s. dok.)
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce (mag.)

6.25 Wiadomości TVS
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Salon (mag.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Po czesku
12.00 Euronews
12.25 Paszkwil (mag.)
13.25 Planety (s. dok.)
14.15 Meduza (pr. muz.)
14.45 Pieśń dla Rudolfa III (s.)
16.00 Na tropie
16.25 TV Klub dla niesłyszących
16.55 Popularna mechanika dla dzieci (serial dok.)
17.20 Popularis (mag.)
17.50 Rozglądnij się, człowieku
18.10 Skarby świata (s. dok.)
18.25 Echo (mag.)
18.55 Głosy poezji
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 W blasku pięciu kręgów (mag.)
19.35 maXtreme (mag. sport.)
20.00 Przyjaźń na śmierć i życie (film dokumentalny)
20.55 Historie z Zálezlic (film dok.)
21.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Klub Filmowy – Pod osłoną nieba (film włoski)
0.05 Markiz Gero – postrach śląskiego ludu (film dok.)
1.05 Cześć Karolowi Háli (film dokumentalny)
1.50 X (czyli X razy o kulturze) (mag.)
2.20 Retransmisja obrad Parlamentu RC.

■ **NOVA:**

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Banzai (film włoski), 10.55 Lekcje gotowania, 11.30 Stefania VII (s.), 12.20 Milagros (s.), 13.15 Prawo do miłości (s.), 14.05 Gwiezdna brama III (s.), 14.55 Kachorra (s.), 15.55 Ochroniarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz z regionu, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55

Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kocioł (talk show), 22.35 Schimanski (film niem.), 0.15 Helicops (s.), 1.40 Kocioł (talk show), 2.25 Skryte spojrzenia mordercy (film niem.), 4.15 Doktor ze wsi (s.), 4.55 Teletubbies (s.).

■ **PRIMA:**

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.50 Skryta namietność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.40 Narkotyki (film dok.), 11.45 Łowca krokodyli (s. dok.), 12.15 Powrót Joea Forrester (film USA), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00, Melrose Place (s.), 16.00 Ojciec Schwar (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank III (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dynastia Nowaków (s.), 20.55 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.00 Ciernie (talk show), 22.55 Atak (film USA), 0.25 Na temat!, 0.35 Edel i Starck II (s.), 1.30 Sauna (talk show), 3.35 Prima archiwum.

PIĄTEK 5 GRUDNIA

■ **TVC 1:**

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek (mag.)
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Fabio Montale (film franc.)
11.30 Diagnosta (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.05 Bajka – Niebieski ptak (dla dzieci)
14.30 Przygody kryminalistyki (s.)
15.25 Folklorika (mag.)
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozrywkowy)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia

20.00 Igraszki z diabłem (film czes.)
21.45 Wydarzenia, komentarze
21.55 Prognozy pogody
22.00 Bramki, punkty, sekundy
22.10 Dalziel i Pascoe VI (s. ang.)
23.50 Wojna płci (film USA)
1.25 Droga wzwyż (s.)
2.10 Portrety z nut (pr. muz.)
2.50 Moda - Ekstrawagancja
3.15 Skarby świata (s. dok.)
3.30 Ukryte w depozytorium
1.30 Vlasta Redl i goście (pr. muz.)
4.30 Nowy areal strachowski.

■ **TVC 2:**

5.00 Świat motoryzacji (mag.)
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Feralne chwile (mag.)
12.15 W blasku pięciu kręgów (mag. sportowy)
12.40 Tybet: Do świętej góry Kailas (film dok.)
13.05 Popularis (mag.)
13.35 Labirynt (teleturniej)
14.05 Game Page (mag.)
14.20 Tajemnicza przyroda (s. dok.)
14.50 Chcicie mnie? (mag.)
15.05 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.30 Ludzie burmistrza V (s.)
15.45 Wydarzenia europejskie
16.00 U nas w Europie
16.30 Przygody nauki i techniki (s. dok.)
17.00 Fantastyczne obrazy (s. dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Sposzczerzenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakesparem z M. Hilskim (serial)
20.00 Między niebem i ziemią (film dokumentalny)
21.00 Jeszcze tutaj jestem (mag.)
21.30 Notes (mag. muz.)

22.05 Czeska soda (mag.)
22.25 Wydarzenia w świecie
22.35 Wirtualna Babcia (film dok.)
22.55 Horoskop miasta Pilzna (film czes.)
23.25 Bob Marley Story (film dok.)
0.45 Na pływalni z F. C. Bergmannem
1.10 Retransmisja obrad Parlamentu RC.

■ **NOVA:**

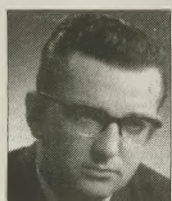
5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 „Nieposkromione serce” (film USA), 11.10 Lekcje gotowania, 11.40 Stefania VII (s.), 12.35 Milagros (s.), 13.25 Prawo do miłości (s.), 14.15 Gwiezdna brama (s.), 15.00 Kachorra (s.), 15.55 Ochroniarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz z regionu, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Był raz jeden gliniarz (film czes.), 22.20 „Prask!” (talk show), 22.55 Puszek (erot. talk show), 23.40 Nocna straż (film USA), 1.50 „Prask!” (talk show), 2.20 Złoty (mag.), 3.05 „Čtveráci”, 3.35 Doktor ze wsi (s.), 4.20 Do-Re-Mi (pr. muz.).

■ **PRIMA:**

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.50 Skryta namietność (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.25 Narkotyki (film dok.), 11.30 Łowca krokodyli (s. dok.), 11.55 O odważnym kowalu (bajka), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.55 Beverly Hills 90210 (s.), 14.50 Melrose Place (s.), 15.50 Ojciec Schwar (s.), 16.50 Doktor Stefan Frank III (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.53 Losowanie loterii Euromiliony, 19.55 Julie Lescaut V (s.), 21.45 Telebazar (pr. rozryw.), 22.40 Losowanie loterii Euromiliony, 22.50 Rejs Gwiazdy morza (film niem.), 0.35 Na temat! (pr. public.), 0.45 NHL Power Week, 1.20 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.15 Caruso show (pr. rozryw.), 4.30 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna



Dnia 5. 12. 2003 mija ósma bolesna rocznica zgonu naszego Najdroższego

śp. inż. **BOGUSŁAW MATUSZKA**

z Czeskiego Cieszyńska, a 31. 10. 2003 obchodziłby nasz Ukochany 70. urodziny. Z żalem w sercu, miłością i wdzięcznością wspominają i za chwilę cichej zadumy przyjaciół dziękują najbliżsi.

AD-259

„Cieżko się z Wami żegnało, jeszcze trudniej bez Was być, lecz miłość śmiercią się nie kończy, w naszych sercach ciągle będziecie żyć“.

Dnia 5. 12. 2003 mija 3. bolesna rocznica śmierci

śp. **STANISŁAWA FLASZA**

z Oldrzychowic. Równocześnie 19. 1. 2004 wspomniemy 12. rocznicę zgonu

śp. **MARIANA FLASZA**

Wszystkich, którzy Ich znali, prosimy o chwilę cichych wspomnień. Z żalem, miłością i wdzięcznością wspomina najbliższa rodzina.

AD-266

■ teatr

SCENA CZESKA – MISTEK: O myszach i ludziach (4, godz. 19.00, grupa A).

■ kina

KARWINA – Centrum: Prosiaczek i jego przyjaciele (4, 5, godz. 15.30), To właśnie miłość (4, 5, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Szczęśliwe dni (4, godz. 17.00, 20.00), Niewidoczni (5, godz. 17.00, 20.00), **Ex:** Stary, nowy, pożyczony i niebieski (4, 5, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYŃ – Central:** nieczynne, **TRZYŃNIEC – Kosmos:** Zielone piekło (4, 5, godz. 17.30), Kill Bill (4, 5, godz. 20.00).

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyń: do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy“. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyń, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego“. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyń – wczoraj i dziś, II część“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14:** do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskiem“, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara“, do 11. 1. 2004 „Strażacy“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. 2004 wystawa „Świat karkara“. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawy życia“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat:** do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka

i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-nie: 9-18.

GALERIA „ZDROWEGO MIASTA“, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadrana Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

GALERIA „PŮDA“ Cz. Cieszyń: do 19. 12. wystawa słowackich artystów „Těš-ba“. Otwarte po-pt: 9-17.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

■ zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003“. Otwarte wt-pią: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938“. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ koncerty adwentowe

KARWINA FRYSZTAT – zapraszamy 7. 12. o godz. 15.00 na koncert adwentowy do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

CZ. CIESZYŃ – chór mieszany „AD DEI GLORIAM“ zaprasza 7. 12. o godz. 16.30 na koncert adwentowy pt. „Zawitaj nam Zbawicielu“ do kościoła katolickiego.

TRZYŃNIEC – Parafia Kościoła Ewangelickiego A.W. zaprasza 7. 12. o godz. 16.00 do kościoła ewangel. na tradycyjny „Wieczór Kołęd“.

■ co, gdzie, kiedy

WĘDRYNIA – Uczniowie, gro-no nauczycielskie oraz dyrekcja szkoły zapraszają 5. 12 o godz. 16.00 i 7. 12. o godz. 15.00 do Czytelni na przedstawienie pt. „Królowa Śnieżka“.

JABŁONKÓW – Studencka Wytwórnia Teatralna „SZCZYT“ zaprasza 6. 12. o godz. 19.00 do sali ratusza na przedstawienie pt. „Sumeryja“.

NIEBORY – MK PZKO zaprasza 6. 12. o godz. 17.00 do Domu PZKO na „Mikołajówkę“.

KARWINA FRYSZTAT – MK PZKO i jego Klub Propozycji zapraszają 9. 12. o godz. 17.00 do frysz-tackiego Domu PZKO na prelekcję I. Drobnej i D. Grim pt. „Jak zadbać o siebie“. Można też będzie zakupić niektóre środki „uiększające“.

▲ Zw. Przyjaźni Czesko-Słowacko-Polskiej zaprasza na „Świąteczne spotkanie“ 6. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Wystąpi chór „Hejnał-Echo“.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza 4. 12.

o godz. 15.00 na „Mikołajówkę“ do świetlicy przy ul. Matuška 2.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza 6. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na przedświąteczne spotkanie dla dorosłych i dzieci. Program: św. Mikołaj, wystąpi „Drops“ i chór.

■ oferta

FORTISSIMO GROUP, s.r.o., producent „Tradycyjnej Śląskiej Mioduli“, poszukuje sprzedawców. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr. tel. 558 335 000 lub email: miodula@silesian-tradition.com.

■ ogłoszenie

DNIA 29. 11. 2003 w Teatrze Cieszyńskim zgubiłam rodzinną pamiatkę - złoty krzyżyk z czerwonym kamieniem. Uczciwego znalazcę proszę o kontakt. Tel.: 558 746 028. GL-202

Bilans elektryków

Zebranie członkowskie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich w RC, które odbędzie się 9. 12. o godz. 15.30 w Czeskim Cieszyń (ul. Střelníční 28, salka posiedzeń ZG PZKO, 1. piętro) podsumuje działalność stowarzyszenia w 2003 roku oraz wytyczy program na rok następny. Członkom zostaną przedstawione niezmiennie priorytety, tj. działalność klubowa (spotkania kwartalne), organizowanie prelekcji i wycieczek, działalność wydawnicza (Biuletyn SEP, internet) oraz współpraca z SEP Gliwice i SEP Bielsko-Biała. Zaplanowano m.in. wybory zarządu SEP oraz zaakceptowanie jego regulaminu.

Domy rodzinne

1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność.

Cena do uzgodnienia.

2. Dom rodzinny w Gutach po renowacji, z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne.

Cena do uzgodnienia.

3. Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.

Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyńcu Dolnej Lesznej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy.

Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.

5. Dom czynszowy w Czeskim Cieszyń, ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż – sprzedaż

Garaż w Cz. Cieszyń na Horkách.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy biura do wynajęcia w centrum Cz. Cieszyń. Blizsze informacje w BN.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanisławice, Żuków Górny, Trzanowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż

Oferujemy mieszkanie nadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyń. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN.

Oferujemy mieszkanie 4+1 z balkonem w Cz. Cieszyń. Bardzo ładny, po renowacji.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie 3+1 z balkonem, po renowacji na ul. Slezkiej, Cz. Cieszyń.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie 2+1 w centrum Cz. Cieszyń, po renowacji z wyposażeniem.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie 2+1 w domu rodzinnym z garażem. W spokojnym miejscu (Rozvoj), blisko centrum Cz. Cieszyń. Czynsz 6 tys. Kč miesięcznie + usługi.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkanie spółdzielcze 1/5 + 1 w Cz. Cieszyń (i Sibicy).

Oferuje:

CZERNEK

Jan Czernek
Štefánikova 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

Aktorzy po 40 latach

Piątkowy wieczór w Domu PZKO w Oldrzychowicach należał do tych amatorów, którzy od lat 60. grali komedie i dramaty, prezentowali publiczności polski język literacki i naszą ukochaną gwara. Jak dokumentuje mnóstwo zdjęć w kronikach, na deskach scenicznych w Oldrzychowicach przewinęło się ponad 60 amatorów, o wspólnych wożach przyszło wspominać 35. Wszyscy zachwycali swym zaangażowaniem, wrażliwością, twórczością i doświadczeniem. Każde przedstawienie zespołu teatralnego MK PZKO w Oldrzychowicach było dla całej wioski prawdziwą przyjemnością, którą się z rozbraniem lub wzruszeniem wspominało do kolejnej premiery.

W pamięci zgromadzonych zachowały się szczegóły ze wszystkich wystawionych jednoaktówek, dwuaktówek czy przedstawień całowieczorowych, takich jak: *Zakochani, Nawrócony, Ścieżka przez pole, Krewniacy, Wuj z Ameryki, Dwie bliźny, Co po nogle, Lufciorze, Strzapato Łyskula, Wesele Hanki, Komornik swatym, Panna Halka mężatką, Gwałtu co się dzieje, Wiosna Ludów, Jasełka, Dramat Joli, Jako nać, tako mać, Salasznicy i Wiślanie, Rebelia w Ligotce, Wiejskie dziwczce, Miano na gruncie, Hajdamasz, Matzyństwo w gipsie, To był ale dzień, Poszukiwania w chmurach, U nas doma, Milion, Wajca Feliksa, Pójdźmy chłopcy do tej szopy.*

Ofiarnej pracy wyreżyserowania podejmowali się kolejno panowie i panie: **Harok, Szarowski, Morcinek, Gut, Wojnar, Harokowa, Gryczowa.** Do ulubionych aktorów oldrzychowickiego zespołu należeli: **Wawrosz, Przeczek, Berger, Jesienowski, Auderska, Goldoni, Łęczych, Dyrna, Cach, Niedoba.** Wykonania opracowań muzycznych i wsparcia grą na akordeonie nigdy nie odmówił **Władysław Młynek.** Sprawy techniczne, nie tak proste jak dziś, sprawnie załatwiał p. **Krupa**, a w ostatnich latach p. **Motyka.** Kiedyś o kserokopiarkach nikomu nawet się nie śniło, więc do cierpliwego wystukiwania na maszynie całych sztuk zawsze chętnie zabierała się p. **Zdej-sza.** Dopiero po latach mogła ona zacząć korzystać z pierwszych wy-

nalazków powielaczy. Charakterystyki nigdy aktorom nie odmówił b. dyrektor szkoły p. **Fikoczek**, a z czasem, kiedy kosmetyczne cuda stały się normalnym towarem, panie i panowie sami łapali się za pędzelki, szminki, kredki, pudry... Do malowania, sklepania, przybijania itp. kulis już od pierwszych czytanych prób zabierali się panowie **Gut, Kotas i Grycz.** Stroje zawsze chętnie doradzały wybierać panie z wypożyczalni ZG PZKO, a resztę kostiumów szyły aktorki lub przesywały z własnej garderoby dla swych koleżanek.

Gościńności dla licznych prób użyczały kolejno rodzinne domy samych aktorów, najwięcej herbaty i domowych wypieków za te lata przygotowała p. **Gutowa.** Oczywiście kiedy teksty były opanowane, to Dom PZKO stał otworem. Natomiast próby generalne oraz występy odbywały się w okolicznych gospodach.

Najwięcej wpadek było spowodowanych podawaniem prawdziwych dań i trunków, o czym do dziś (teraz już z humorem) wspominają sami winowajcy i ich partnerzy.

Wieczorki grano tradycyjnie wiosną i jesienią, a z występami zespół jeździł do zaprzyjaźnionych kół PZKO i na przeglądy zespołów teatralnych do Wędryni. W nagrodę zespół niejednokrotnie wyjeżdżał na liczne wycieczki, w tym nawet do Warszawy.

JANINA OPLUŠTIL
Trzynieć V

JUTRO O KOMUNIKACJI MIĘDZYLUDZKIEJ W PTM

Socjolodzy
gośćmi medyków

Kolejne spotkanie członków i sympatyków Polskiego Towarzystwa Medycznego w RC odbędzie się jutro, w piątek 5 bm. o godz. 19 w hotelu „Dakol“ w Piotrowicach. Odczyty na temat „Sposoby komunikacji między ludźmi“ wygłoszą socjolodzy **Jiří Mezulánik** oraz **Jaroslav Dadok.** Szeregi PTM w roku 2003 rozrosły się o siedmiu nowych członków.

Kierownictwo PTM za naszym pośrednictwem informuje, że w dziale polskim Biblioteki w Karwinie Frysztacie członkowie Towarzystwa mogą przejeżdżać i wypożyczyć czasopisma specjalistyczne wydawane przez Wydawnictwo Kwieciński - m.in. „Poradnik Lekarza Praktyka“, „Monitor Lekarski“, „Poradnik Stomatologiczny“, „Medycyna Specjalistyczna“.

PALOWSKI CIĄGLE U HYBŠA

Big-band zagrał na Zaolziu

Również na trasie tegorocznego przedświątecznego tournée Orkiestry **Václava Hybša** znalazły się dwa miasta w naszym regionie - Orłowa (20. 12.) i Hawierzów (2. 12.). Od 22 listopada do 26 grudnia ten znakomity praski big-band da 37 koncertów w 32 miastach Czech, Moraw i Śląska.

Podobnie jak w latach poprzednich w programie zespołu znalazło się kilka amerykańskich standardów oraz hitów czeskiej muzyki pop, a także sporo czeskich i światowych kołęd.

Przypomnijmy, że od pięciu lat u Hybša gra **Karol Palowski**, trębacz z Olbrachcic (w czasie wakacji regularnie zasila on orkiestrę dętą ojca Bronisława, która co roku pod nazwą „Náládicka“ występuje m.in. na guchich dożynkach).

Obecnie 26-letni Karol Palowski jest na trzecim, ostatnim, roku studiów licencjackich w Akademii Muzycznej w Pradze. Po ukończeniu tego etapu podejmie ostatnie dwuletnie studia magisterskie.

MIKOŁAJA PODBESKIDZKIE WĘDROWANIE

Fajerwerki atrakcji

Chociaż dzień św. Mikołaja przypada na sobotę, do kilku podbeskidzkich wiosek święty zawita już w piątek.

Dzieci z obu łomniańskich szkół Mikołaj wraz ze swoją świtą odwiedzi w amfiteatrze nad rzeką Łomną już o godz. 15.00. Spotkanie zakończą fajerwerki. W Milikowie na boisku obok szkoły pojawi on się o godz. 16.00, a o tej samej porze zawita do Parku PZKO w Bystrzycy. Następnie przenie się do sąsiedniego Nydku, gdzie na pl. Astronautów spotka się o godz. 17.00 z dziećmi. Podobno zamierza on tu zapalić choinkę.

We wszystkich miejscowościach Mikołaj obiecuje rozdawać milusińskim prezenty, dzieciaki zaś zamierzają śpiewać kołędy. W Bystrzycy zapowiadany jest pokaz walki diabłów z aniołkami. Czynna tam również będzie wystawa prac uczniów o tematyce świątecznej.

Należy żałować, że Mikołaj nie trafi do wszystkich miejscowości Podbeskidzia. Miejmy nadzieję, że władze tych gmin nie omieszkają go zaprosić za rok.

(man)

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu“ przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu“ w Cz. Cieszyń, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Cz. Cieszyń;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyń;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
GŁOS LUDU

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu“, 737 01 Český Cieszyń, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny: Danuta Branna ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 00535613. ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 2007, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmeD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Nie tylko dwujęzycznie

Cesarsko-Królewski Okręgowy Urząd Górniczy z siedzibą w Morawskiej Ostrawie potwierdził 31 marca 1909 tzw. porządek służbowy. Chodziło o wewnętrzny przepis regulujący prawa i obowiązki robotników zatrudnionych w kopalniach węgla w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim. Dokument ten został wydany w trzech wersjach językowych: niemieckiej, czeskiej i polskiej i w tej właśnie kolejności zostały poszczególne wersje umieszczone w książeczce, której kartę tytułową dziś prezentujemy. (db)



NA WYSTAWĘ TRAFIĄ TEŻ PRACE SPOZA LIGOTKI W świątecznym nastroju

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Działające przy samorządzie gminnym stowarzyszenie obywatelskie „Klucz” szykuje się do wystawy świątecznej. Odbędzie się ona w Domu Kultury w dniach 13 i 14 bm., a będzie ją można zwiedzać w godzinach 10.00-18.00.

Jak co roku w wystawie wezmą udział wszystkie działające w gminie organizacje, w tym MK PZKO, czeska szkoła i czesko-polskie przedszkole oraz pensjonariusze gminnego Zintegrowanego Zakładu Socjalnego (ZZS). Tym razem jednak organizatorzy postanowili zaprezentować również eksponaty au-

torstwa dzieci z zaprzyjaźnionego z ligocką placówką przedszkola w Orłowej. Ponadto będzie można obejrzeć wyroby wyprodukowane przez pensjonariuszki z zakładu dla upośledzonych umysłowo kobiet w Nowych Horkach (Nowojiczyńskie).

Wystawie towarzyszyć będzie program kulturalny. W sobotę rano przedstawia się uczniowie szkoły w Ligotce i zbiorczych w Gnojniku. W niedzielę natomiast będzie można obejrzeć program w wykonaniu zespołów działających przy ligockim zborze ŠKEAW oraz gnojnickim kościele katolickim.

■ ZAOLZIAŃSKI HYDE PARK ■ ZAOLZIAŃSKI

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Niech się stanie sławnym

Pan Stanislav Kwiczala wyraził w numerze 137 GL pogląd: „Przyznaję, że nawet częściowo jestem dumny ze swojego czeskiego imienia...”. Nie znam pana Kwiczali, ale, czytając jego kolejne wypowiedzi, przychodzę do przekonania, że jest Polakiem z duszą niewolnika. Nie szanuje swojego pochodzenia i polskich przekonań, wiernopoddaniecznie zgadza się z tym, co mu napisał w metryce urodzenia jakiś urzędnik.

Wiadomo, że władze okupacyjne niemieckie również wpisywały do dokumentów wszystkim urodzonym w tym czasie na terenach przyłączonych do Rzeszy Niemieckiej (bez względu na ich narodowość) jedynie imiona w brzmieniu niemieckim. Był np. Franz, Friedrich, Georg, Johan, Paul, Stanislaus itp. Moje imię wykoślawiono w „Arbeitsbuchu” na Ladislaus, chociaż powyżej nazwiska umieszczono czerwoną pieczęć „Pole” (Polak). Szczególnie mnie drażniła końcówka –laus, bo mi się kojarzyła z niemieckim wyrazem „Laut” (wesz). Ale czy uświadomiony Polak pogodził się kiedy w myśli z taką formą obcej przemocy? Nie!

Gdy wojska radzieckie wyparły z naszego kraju okupantów hitlerowskich, nikt z Polaków już takich narzuconych imion by nie użył. („Byłoby go hańba za to”).

Imię Stanisław jest pochodzenia staropolskiego. Pierwsza jego część jest staropolskim rozkaznikiem stani! (stań!, stań się!), a druga pochodzi od stawa czy stawić. W przybliżonym znaczeniu imię Stanisław wyraża życzenie rodziców „niech się stanie sławnym”. Wątpię bardzo, czy Polak uparcie chlubiący się formą imienia Stanislav stanie się w społeczeństwie polskim kiedykolwiek sławnym.

Szczególnie często zaczęto w Polsce nadawać imię Stanisław po roku 1254, kiedy został kanonizowany Stanisław ze Szczepanowa, biskup krakowski (zamordowany w 1079 r.). Innego świętego Stanisława nie ma.

Co do poruszonego w artykulu żenkiego nazwiska na –owa: sądzę, że –owa jest dopuszczalne, ale żadna z Polek nie powinna się podpisywać z –ová lub á.

WŁADYSŁAW MILERSKI

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

EHL: KOLEJNA PORAŻKA TRZYŃCA I FALTER GŁÓWNĄ GWIAZDĄ WITKOWIC

Gorzki smak becherówki

■ **KARLOWE WARY - STAŁOWNICY TRZYŃCIEC 3:1 (0:1, 3:0, 0:0). Bramki: Skuhravý, P. Kumstát, Tvrdík – Pietka.**

Trzyńczanie w pojedynku z dziewiątym zespołem tabeli znów nie mogli liczyć na instynkt strzelecki kontuzjowanego Zdeňka Skořepy. W ofensywie Stałownicy prezentują się w tym sezonie niezbyt imponująco. Podobnie było również we wtorkowym spotkaniu na lodowisku Karlowych Warów. - *Stuprocentowych okazji strzeleckich rzeczywiście mieliśmy w tym meczu niewiele* - stwierdził trener Trzyńca Pavel Marek. *Fatalnie spisał się w drugiej tercji, która przesądziła całą sprawę.* Ze zwycięstwa radował się trener Richard Farda, który na początku tego sezonu prowadził pierwszoligowy Hawierzów.

W I tercji optyczną przewagę uzyskali goście. Hokeiści Karlowych Warów nieporadnie radzili sobie w strefie środkowej, krążek był więc głównie w posiadaniu Stałowników. Podopieczni trenera Pavla Marka wypracowali jednak minimum dogodnych okazji strzeleckich. W 9. minucie Pietka umiejętnie zmienił z woleja kierunek lotu krążka po strzale ob-

rońcy Malinskiego – zmylił w ten sposób bramkarza Franěka, zapewniając gościom prowadzenie w meczu. Bliski wyrównania był w 13. minucie Netik, ale z kilku kroków nie trafił w światło bramki. Druga odsłona z punktu widzenia gry gospodarzy wypadła znacznie lepiej. Stałownicy z kolei woleliby chyba zapomnieć o całym wtorkowym meczu. Defensywa trzyńciecka w drugiej odsłonie praktycznie nie istniała. W 23. minucie na 1:1 trafił Skuhravý, wykorzystując celne podanie Krajčicka w prowadze liczebnej. Pięknym indywidualnym rajdem popisał się w 33. minucie Petr Kumstát – bramkarz Lakosil po raz drugi wylawiał krążek z siatki. Kropkę nad i postawili gospodarze w 37. minucie. Pozostawiony przed Lakosilem bez asekuracji napastnik Tvrdík podwyższył na 3:1. Dwubramkową zaliczkę utrzymały Karlowe Wary do końca meczu. Trzyńczanie wprawdzie w ostatniej odsłonie walczyli na maksimum, ale to za mało, by myśleć o sukcesie. Sędzia Jebavý, kary 3:4, wykorzystane 1:1, widzów 2794. (jb)

■ **WITKOWICE – LITWINÓW 5:0 (1:0, 3:0, 1:0). Bramki: Chmelfř, P. Mřka, M. Tomářek, Olesz, Burger.**



▲ Witkowicki bramkarz Martin Falter sięgnął po pierwszy „shotout#” w swojej karierze. Fot. net.

RADEK MORCINEK - TRENER PIŁKARZY IRP CZESKI CIESZYN:

W zespole panuje zadowolenie

Ostateczna szósta lokata po jesiennym rzucie rozgrywek w dywizyjnej grupie E przypadła piłkarzom FC IPR Czeski Cieszyn. Zawodnicy znad Olzy stanęli na wysokości zadania i spełnili oczekiwania tak kierownictwa klubu, jak i kibiców. Cieszyńiaków czeka zatem spokojny okres wycieczkowy, by za kilka tygodni wznowić przygotowywania do wiosennej części rozgrywek. O ocenę jesiennego rundy poprosiliśmy selekcjonera drużyny Radka Morcinka.

■ **Panie trenerze, czy szóste miejsce to szczyt możliwości cieszyńskiego zespołu?**

- Przed rozpoczęciem sezonu przyrzekliśmy sobie, że musimy dołączyć do grona zespołów zajmujących pierwszych 8 miejsc. Chociaż ten cel udało nam się osiągnąć, mogliśmy wypaść jeszcze lepiej. Zaliczyliśmy udany początek sezonu, w ostatnich jego fragmentach wypadliśmy raczej kiepsko, w zasadzie więc z szóstego miejsca jesteśmy całkiem zadowoleni.

■ **Po pierwszych pięciu kolejkach wdrapał się na sam szczyt tabeli. Było to dla pana spore zaskoczenie?**

- Raczej nie. Podczas letniej przerwy kadra piłkarzy nie doznała poważniejszych zmian. W czasie letniej zaprawy chłopcy wykonali spory kawał dobrej roboty. Jej wynik zdołali spóżytkować również w sezonie ligowym.

■ **Skąd wzięły się zatem początkowe sukcesy?**

- Jak już zaznaczyłem, najważniejsza była znikoma liczba zmian w kadrze. Bardzo mocna była ponadto ławka rezerwowych. Chłopcy zdawali sobie sprawę z tego, że jeżeli nie dadzą z siebie wszystkiego, wejdzie na ich miejsce któryś z zawodników rezerwowych.

■ **W ciągu rundy jesiennej pozyskaliście z Dzieńmorowic Petra Hrazdřilka, z kolei Ladislava Šulřka zwołniliście na gościnne występy do Trzyńca...**

- Ladislav Šulřák chciał jeszcze raz spróbować w Trzyńcu, my spełniliśmy jego życzenie. W przerwie zimowej powróci jednak do naszej drużyny. Nie ukrywam, że bardzo się cieszę z jego powrotu, bo w ostatnich kolejkach można było zauważyć, jak bardzo nam go brakowało. Ten zawodnik potrafi skutecznie podierać zespół do walki. Transfer Hrazdřilka był dla klubu bardzo korzystny, bo ten piłkarz stał się od razu częścią

kollektywu. W pierwszych meczach grwał na lewej pomocy, później przesunąłem go do środka. Jest pomocnikiem ofensywnym, z dobrym wyszkoleniem technicznym i ta pozycja najbardziej mu odpowiada. Miał okazję pokazać, na co go stać, i nie zawiódł moich oczekowań. W dwóch meczach dzięki perfekcyjnym rzutom wolnym zapewnił nam komplet punktów.

■ **W ostatnich pięciu kolejkach piłkarze wywalczyli tylko pięć punktów. Na dodatek nie miał pan zbyt wielu możliwości, jak poukładać podstawową jedenastkę...**

- Ostatnie mecze zaliczyło tylko 13 piłkarzy, rozkleiła nam się całkowicie linia obrony. Kuna nabawił się kontuzji, Veřeř z niewiadomo jakich powodów nie zagrał w ostatnich czterech spotkaniach. Bracia Łyskowie nie byli zwalniani z pracy, zaliczyli cztery pięć treningów na miesiąc, wobec czego nie mogli znaleźć się w nominacji. W tej sytuacji mogliśmy liczyć tylko na duet Bauman-Grygar.

■ **A jak pan ocenia szanse awansu czterech przodujących drużyn?**

Moim zdaniem, największym faworytem bez wątplenia pozostają rezerwy Opawy. Zresztą tak Hluczyn, jak i Zabrzeg na Morawach nie sprzedają tanio swej skóry i w sprawie awansu będą mieli dużo do powiedzenia. 1. Wałaski FC traci do tej trójki kilka punktów, ale i on może okazać się bardzo groźny.

■ **Czy przeżył pan jakąś przykrą niespodziankę podczas rundy jesiennej?**

- Nie jestem zadowolony z postawy niektórych piłkarzy, którzy swe obowiązki traktują poniekąd lekkomyślnie. Mogę wszystkich zapewnić, że po Nowym Roku już takiego luzu nie będzie. Z tymi, którzy nie będą mieli zamiaru pracować na sto procent, klub się pożegna. Martwią mnie też niektóre porażki,

Kapitałny występ w barwach Witkowic zaliczył golkeeper Martin Falter. Wypożyczony z Litwinowa Pinc nie mógł zagrać przeciwko swoim kolegom klubowym, ale Falter stanął na wysokości zadania. Temu młodemu bramkarzowi niezwykle pomagają gościnne występy w pierwszoligowym Hawierzowie. W meczu z Litwinowem Falter udowodnił, że jest jednym z najbardziej utalentowanych golkeeperów w ekstraklidzie.

Kibice Witkowic, którzy wciąż nie pogodzili się ze stratą swego pupila Romana Kadřy, przecierali oczy ze zdumienia. Gospodarze wzniesli się na wyżyny swoich obecnych możliwości, gracie Litwinowa niewiele mieli we wtorek do powiedzenia. **Kolejność bramek:** 6. Chmelfř (A. Padělek, Olesz) – 1:0, 22. P. Mřka (Zápotočný) – 2:0, 29. M. Tomářek (J. Šteřanka) – 3:0, 40. Olesz (Iřgl, Turek) – 4:0, 49. Burger – 5:0. **sędzia** Nečas, **kary** 4:2, bez wykorzystania, widzów 3021. (jb)

Lokaty: 1. Pardubice 66,... 6. Witkowice 42, 7. Trzyniec 41.

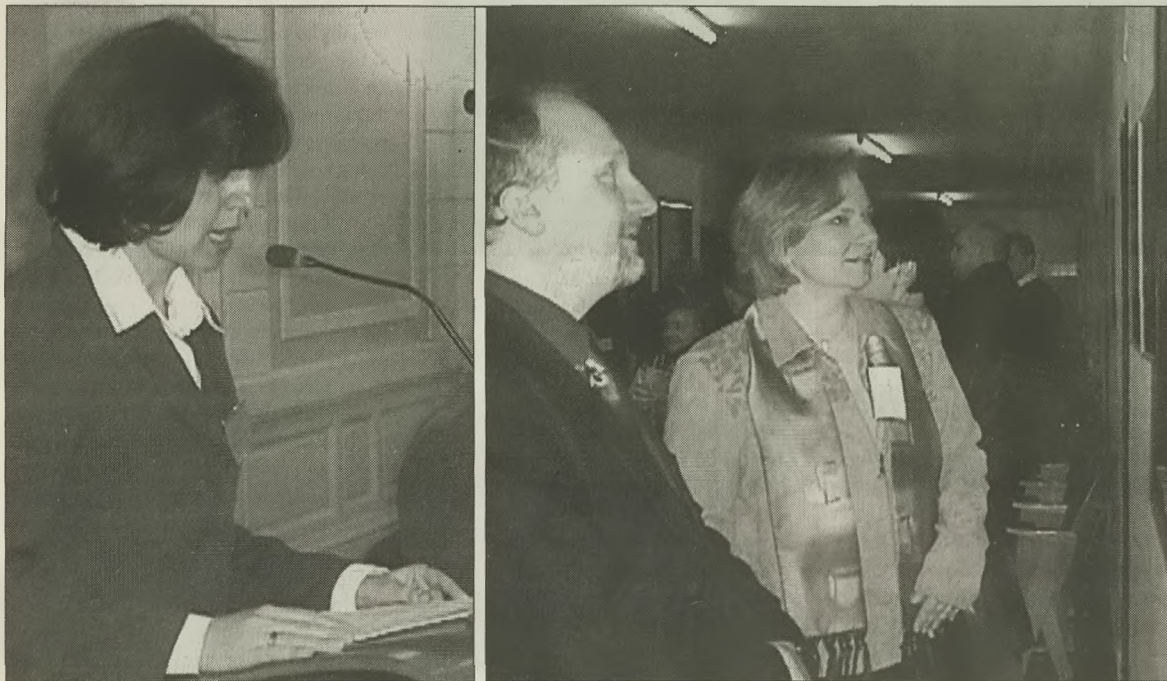
JUTRO: Trzyniec – Kladno (17.00) i Slawia – Witkowice.

Opr. JANUSZ BITTMAR

■ CO SŁYCHAĆ ?

● **TENIS STOŁOWY.** Petr Korbel i Renata Strřbkova - zawodnicy Startu Sucha Góra – wywalczyli awans do przyszłorocznych igrzysk olimpijskich w Atenach.

● **SZTANGIŚCI BANIKA HAWIERZÓW** w składzie Jiřř Mandát, Tomasz Matykiewicz, Radek Veselý, Martin Kubica, Petr Wřlzer i Petr Sobotka po raz czwarty z rzędu sięgnęli po drużynowy tytuł mistrza RC. **Lokaty końcowe:** 1. Hawierzów 27 pkt., 2. Sokolow 24, 3. Ostrawa 20, 4. Trzyniec, 5. Bogumin, 6. Brno, 7. Hrozenkov, 8. Pilzno. **W najbliższą sobotę** w Hawierzowie odbędzie się międzynarodowy turniej „TOP 12”, który jest ostatnim akordem udanego sezonu. (jb)



▲ Doc. Janina Raclavska inauguruje konferencję naukową poświęconą Wislawie Szymborskiej. ◆ Wicedyrektor ds. programowych Instytutu Polskiego w Pradze Zbigniew Machaj oraz poetka Renata Putzlacher oglądają wystawę poświęconą twórczości i życiu Wislawy Szymborskiej zainstalowaną na ostrawskiej polonistyce.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

PAŃSTWO MA NAS CHRONIĆ

Dwa punkty widzenia

KOŁODZIEJE (db) – W pałacyku należącym do Rządu RC spotkali się 2 grudnia przedstawiciele rządu z reprezentantami mniejszości narodowych w RC oraz gośćmi z Rady Europy na seminarium nt. Umowy Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych.

Jak poinformowali „GL” **Rudolf Moliński**, członek Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych, i **Bronisław Walicki** wydelegowany przez Kongres Polaków. Uczestnicy mogli zapoznać się z dokumentami RE oceniającymi wdrażanie zasad Umowy w system legislacyjny RC w ciągu minionych 5 lat. Doceniono starania poczynione przez RC w tym okresie, zwracając jednak uwagę na takie br-

ki jak m.in. niedostateczna reprezentacja mniejszości w organach państwa i w urzędach terytorialnych. Seminarium było też okazją do zaprezentowania gościom z RE punktu widzenia przedstawicieli władz RC na omawiany temat. Równocześnie swoje opinie i krytyczne uwagi mogli przedstawić ci, których Umowa dotyczy.

DZIEWIĄTACY WYBIERAJĄ POLSKIE SZKOŁY

Nie będzie źle!

CZ. CIESZYN (sch) – Zaolziańskie polskojęzyczne szkoły średnie mogą liczyć w przyszłym roku szkolnym na podobne jak dotychczas zainteresowanie ze strony uczniów klas 9. Do takiego wniosku doszli uczestnicy spotkania doradców ds. wychowania i wyboru zawodu, które odbyło się w śróde w Polskim Centrum Pedagogicznym.

Spotkanie prowadziła wicedyrektor bystrzyckiej PSP, **Renata Gill**, a wzięli w nim udział nie tylko nauczyciele ze wszystkich zaolziańskich pełnych podstawówek, ale również dyrektorki czeskokoczyńskiego Gimnazjum Polskiego i Akademii Handlowej oraz przedstawiciele polskich klas karwińskiego Technikum Maszynowego i Średniej Szkoły Medycznej. - *Wszystko wskazuje na to, że również w przyszłym roku szkolnym w gimnazjum zostaną otwarte 4 klasy (3 w Cz. Cieszynie i 1 w Karwinie), samodzielną polską klasę prawdopodobnie będzie mieć również Akademia Handlowa. W pozostałych dwu placówkach powinny natomiast się utrzymać polsko-czeskie klasy mieszane* - powiedziała R. Gill.

KOLEJNE CENTRUM INFORMACYJNE

Pomoc przedsiębiorcom

TRZYNIEC (man) – W pomieszczeniach agencji HRAT obok placu TGM nastąpiło w czwartek przed południem uroczyste otwarcie centrum informacyjnego dla drobnych oraz początkujących przedsiębiorców.

Oprócz kierownika spółki HRAT **Dawida Sventka** w spotkaniu wzięli udział wiceburmistrzowie miasta **Věra Palkovská** i **Miroslav Boublík**, szef Stowarzyszenia Gmin regionu Jablunkowskiego **Pavel Tomčala**, przedstawiciel regionalnego centrum informacyjnego w Trzyniecu **Jan Starzyk** oraz prezes Okręgowej Komory Gospodarczej **Pavel Bartoš**.

W nowo powstałej instytucji przedsiębiorcy będą mogli darmowo zaczerpnąć informacji dotyczących biznesu oraz zmian w nim zachodzących w związku z przystąpieniem RC do UE.

Inicjatorem 70 centrów informacyjnych dla przedsiębiorców jest

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA POLONISTÓW

Blżej Szymborskiej

OSTRAWA (mro) – O twórczości pierwszej damy współczesnej poezji polskiej, laureatki Nagrody Nobla, dyskutowano podczas zakończonej wczoraj dwudniowej konferencji naukowej „Wislawa Szymborska - tradycja - współczesność - recepcja”, którą zorganizował Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Ostrawskiego.

Przedstawiciele środowisk naukowych z Poznania, Brna, Łodzi, Bielska-Białej, Opola, Opawy, Katowic, Bydgoszczy, Wrocławia, Gdańska i Ostrawy oraz zaproszeni goście - m.in. tłumaczka **Vlasta Dvořáčková**, literaturoznawca **Libor Martinek** czy poetka **Renata Putzlacher** - **Buchta** wysłuchali wraz ze studentami i kadrami akademicką sławistyki i polonistyki ostrawskiej szeregu wystąpień na temat twórczości tej najwybitniejszej filozofującej poetki polskiej.

Inauguracji konferencji dokonała doc. **Janina Raclawska**, po czym w imieniu konsula generalnego RP w Ostrawie (patrona spotkania) wystąpił konsul **Piotr Czarkowski**.

Reprezentujący władze uczelni profesor **Tadeusz Siwek**, w swoim zagajeniu podkreślił nośność przesłań polskiej poetki tak ważną dla studentów polonistyki.

„Informację o konferencji przyjąłem z wielką radością i pewnym zaskoczeniem, iż podobna konferencja nie została zorganizowana w naszym środowisku” - powiedziała **Anna Legieżyńska**, znawca twórczości Szymborskiej z Uniwersytetu Poznańskiego, która referatem o milczeniu roślin w poezji Szymborskiej rozpoczęła część naukową obrad.

Nie istnieje chyba taki aspekt twórczości W. Szymborskiej, którego nie poruszono by na spotkaniu. Omawiano jej stosunek do przyrody, do człowieka, jej filozofię życia i sposoby wypowiedzania się, nie zaniedbano małych form - rymowanek, limeryków, słynnych „odwódek” (czyli „Od wódki rozum krótki, od martini rozum mini”), „pod-słuchańców” czy „moskaliów”. Nie pominięto jej prozy na łamach „Życia Literackiego” czy „Gazety Wyborczej”, spraw związanych z angażowaniem się w publikację tzw. drugiego obiegu.

Ciąg dalszy na str. 2

AWARYJNE LĄDOWANIE RZĄDOWEGO ŚMIGŁOWCA

Premier Miller w szpitalu

WARSZAWA – Premier Rzeczypospolitej Polskiej **Leszek Miller** po awaryjnym lądowaniu rządowego śmigłowca Mi-8 trafił w czwartek wieczorem do szpitala. Ma nadłamaną dwa kręgi piersiowe. Poinformował o tym dyrektor szpitala Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji przy ul. Wołoskiej w Warszawie, dr Marek Durlik.

Wypadek śmigłowca Mi-8 z kilkunastoma osobami na pokładzie, oprócz premiera m.in. także szefowa jego gabinetu politycznego **Aleksandra Jakubowską**, miał miejsce niedaleko Piaseczna pod Warszawą.

Według komunikatu Centrum Informacyjnego Rządu, oprócz Millera i Jakubowskiej ranni zostali: dwaj pracownicy CIR, lekarz, pięciu oficerów Biura Ochrony Rządu, 3 pilotów i stewardessa. Wszyscy są hospitalizowani w warszawskich szpitalach. Najciężiej ranny jest oficer BOR-u, który w wyniku uderzenia śmigłowca o ziemię został uwięziony między fotelami.

Jest kalendarz, tylko brać!

Już od wczoraj można usiąść do lektury „Kalendarza Śląskiego 2004”. Od piątku jest on do nabycia w biurze ZG PZKO w Cz. Cieszynie, natomiast od poniedziałku kalendarz można kupić również w Bibliotece Regionalnej oraz w „Knihcentrum” w Karwinie, w Klubie Polskiej Prasy i Książki w Cz. Cieszynie oraz w księgarni przy Rynku Mariackim w Jablunkowie.

„Kalendarz Śląski 2004” został wydany przez ZG PZKO pod redakcją **Kazimierza Gajdzicy** na 221 s. papieru kredowego. Według opinii jego pierwszych nabywców, „na pierwszy rzut oka różni się od poprzednich” i „zapowiada się nader ciekawie”, co jest niewątpliwą zasługą umiejętnie dobranych tematów oraz ciekawego układu graficznego. Na kartach „Kalendarza Śląskiego 2004” można zatem znaleźć kalendarium i kronikę wydarzeń, poezję i prozę, zdjęcie i rysunek, język literacki i gwara, a także zarówno młode, jak i tradycyjne spojrzenie na naszą zaolziańską rzeczywistość. (sch)

POGODA

SOBOTA - Pochmurno z przelotnymi opadami śniegu. Temperatura w dzień 2-6 st., nocą 4-0 st. C. Wiatr pld.-zach. 8-12 m na sek.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Bez większych zmian. Temperatura w dzień od -5 do -1 st., nocą od -5 do -9 st. C.

ISSN 1212-4222



- W takim składzie na osiedlu jest bezpiecznie.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

UCHYBIENIA NIEMAL W KAŻDYM LOKALU

REGION (wak) – Ponad 160 lokali, w których odbywają się dyskoteki, sprawdzała w minionych dniach straż pożarna - zawodowa i ochotnicza. Impulsem do podjęcia akcji był pożar w karwińskiej dyskotecie „Pod Wilkiem”. Przypomnijmy to zdarzenie. Ogień wybuchł tutaj o trzeciej nad ranem dnia 25 października. W przepelnionej sali znajdowało się wtedy ok. 300 osób. Podczas pożaru zginęła 18-letnia kobieta, a spośród 61 rannych, 24 osoby odniosły poważne poparzenia. Do zaproszenia ognia doszło w chwili, kiedy jeden z tańczących zapalił racę. Od niej zapaliły się dekoracje na suficie. W dyskotecę otwarte było w tym czasie tylko jedno skrzydło drzwi wejściowych i brakowało wyjścia awaryjnego.

- W okręgu morawsko-śląskim strażacy mieli przeprowadzić kontrolę dwunastu największych dyskotek, lecz przebiegła ona tylko w dziesięciu; do jednej strażaków nie wpuszczono, w drugiej

Strażak w dyskotecę

odwołano imprezę. Wymogom bezpieczeństwa odpowiadał zaledwie jeden z kontrolowanych lokali - powiedziała **Barbora Gabzdylowa**, rzecznik Straży Pożarnej Okręgu Morawsko-Śląskiego. - *Jak na razie żadnej dyskoteki nie zamknięto, w dwóch przypadkach właściciele zapłacili kary w wysokości 30. i 25 tys. koron.*

Strażacy wizytujący dyskoteki obserwowali z przerażeniem zaryglowane i zastawione drzwi

ewakuacyjne, zaślepione hydranty, a nawet brak podstawowego sprzętu gaśniczego. Podobne reakcje wywołała także kontrola materiałów, z których są wykonane ściany, podłogi i sufity w lokalach. Najczęściej były one drewniane, a także z innych materiałów łatwopalnych. Zdarzały się również drzwi otwierane tylko do środka pomieszczenia, a nie na zewnątrz, jak dyktują warunki bezpieczeństwa. We wszystkich przypadkach były one zamknięte przynajmniej na dwa zamki lub klódki.

Według informacji B. Gabzdylowej, strażacy w towarzystwie policji oraz strażników miejskich, sprawdzać będą te lokale coraz częściej. Wizyty będą niezaplanowane, ponieważ nie powinni się o nich dowiedzieć właściciele dyskotek.

U rodaków

● W poniedziałek w Wiśle odbyło się spotkanie sąsiednich miejscowości: Wisły, Szczyrku, Brennej, Ustronia i Istebnej. Było ono kontynuacją imprezy, która miała miejsce w październiku na przełęcz Salmopol pod nazwą „Spotkania na szczytach”. Celem przedstawicieli miast, wśród których znaleźli się m.in. burmistrzowie Szczyrku i Wisły, **Czesław Marek** i **Jan Poloczek** czy wójt Brennej **Tadeusz Mędrak**, było ustalenie kierunków wspólnej promocji i działań na polu turystyki.

● Leżące w powiecie cieszyńskim Chybie miało sporo kłopotów ze swoim herbem. Poprzedni obowiązywał od 1993 roku i reprezentował wszystkie pięć wsi, które tworzyły gminę. Na jasnoniebieskim tle były więc: głowa cukru, dwa zielone listki, żółta rybka, połowa drzewa i kosa. Herb od początku budził jednak kontrowersje wśród mieszkańców. Twierdzili bowiem, że głowa cukru wygląda jak zabandażowany palec, ryba jak śnięta, a roślina jak marihuana. W końcu skrytykował go także Heraldyczny Punkt Konsultacyjny przy Fundacji Tradycji Rzeczypospolitej. W zeszłym roku gmina postanowiła go zmienić. Powrócono do tradycji. Obecnie nawiązuje on zatem do najstarszych wizerunków pieczęci.

● Obchodzący 26. urodziny **Adam Małysz** (KS Wisła Ustroniana) bardzo dobrze rozpoczął sezon 2003/2004. W pierwszych zawodach Pucharu Świata w fińskim Kuusamo zajął dwukrotnie drugie miejsce. Dzięki temu z dorobkiem 160 punktów objął przodownictwo klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. W piątkowych zawodach, w których pierwszoplanową rolę grał wiatr, Adam przegrał jedynie z reprezentantem gospodarzy **Matti Hautamaekim**.

● Dzieci z Bielska i okolic napisały listy do św. Mikołaja. Nie prosiły go jednak o prezenty. Głównie opisywały przygody swoje i przyjaciół. W środę w bielskiej Książnicy Beskidzkiej został rozstrzygnięty konkurs na najładniejsze listy do św. Mikołaja. Dzieci przysłały je przez prawie dwa miesiące. Do jurorów wpłynęło 177 prac. Dzieci czasami na jednej kartce, czasami na kilku stronach opisywały swoje przygody i opowiadały o przyjaciół. Jury przyznało sześć nagród równorzędnych.

● **Tytuł Lidera Polskiej Ekologii otrzymał Żywiec**. To nagroda za liczne inwestycje ekologiczne i działania w zakresie ochrony środowiska. Nagrody są przyznawane w trzech kategoriach: przedsiębiorstwo, wyrób i gmina. O nagrodę w tej ostatniej kategorii walczyło aż 87 miejscowości. Żywiec wyróżniono za wprowadzenie systemu segregacji śmieci, unowocześnienie składowiska odpadów, a także rozbudowę oczyszczalni ścieków, sieci wodno-kanalizacyjnej i gazowej. Wręczenie nagród odbędzie się 9 grudnia w Warszawie.

● **Kolej linowo-terenową** w Międzybrodzu Żywieckim budują od lipca Polskie Koleje Linowe - właściciel kolejek m.in. na Gubałówkę i Kasprowy Wierch. Na górę Żar będzie jeździła ta sama kolejka, która przed modernizacją woziła turystów na Gubałówkę. Wagoniki są wyremontowane. Trwa montaż systemu elektronicznego. Prawie gotowa jest też biegnąca obok trasa narciarska - na całej długości zamontowano już oświetlenie i instalację do naśnieżania. Robotnicy niwelują też teren wokół stacji. Kolejka ma ruszyć jeszcze przed świętami.

● Najmłodszy mieszkańcy Żywiecczyny biorą udział w **Zimowych Warsztatach Folklorystycznych**. Dzieci poznają na nich stare obrzędy ludowe, a także uczą się, jak robić tradycyjne ozdoby choinkowe. Warsztaty trwają od 26 listopada do 17 grudnia - codziennie w innej miejscowości.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Wykładu prof. Romana Bergera przyszli w środę wysłuchać nie tylko członkowie Towarzystwa Ewangelickiego. Fot. JACEK SIKORA



ADWENTOWE SPOTKANIE Z PROF. R. BERGEREM

Chrześcijaństwo a kultura

CZ. CIESZYN (kor) – Kompozytor i muzykolog prof. Roman Berger z Bratysławy był gościem adwentowego spotkania Towarzystwa Ewangelickiego w RC, które odbyło się w środę w sali konferencyjnej Rady Kościelnej Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. „Na Niwach”.

Uczestnicy spotkania mieli okazję wysłuchać wykładu pn. „Problematyka kultury chrześcijańskiej”, który gość ze Słowacji wygłosił

wcześniej na II. Spotkaniu Słowackiej Inteligencji Ewangelickiej w 1999 r.

Jak powiedział prezes Towarzystwa, ks. senior **Bogusław Kokotek**, *Adwent to czas, kiedy wszyscy wracają do domu*. Przywitał zatem R. Bergera w rodzinnych progach. Nic dziwnego – jego ojciec, ks. superintendent **Józef Berger** był pierwszym powojennym zwierzchnikiem ŚKEAW i budowniczym kościoła „Na Niwach”, później zaś dziekanem Wydziału Teologicznego w Bratysławie. Obecny na spotkaniu biskup ŚKEAW, ks. **Vladislav Volný** podkreślił też, że *rodzina Bergerów pisała na Zaolziu historię naszego Kościoła*.

Spotkanie otworzyły dwie arie z oratorium „Mesjasz” Georga

Friedricha Haendla w wykonaniu Agnieszki Wiśniewskiej (sopran) i Magdaleny Szwandy (organy) oraz krótka modlitwa, do której zaprosił zebranych ks. Kazimierz Suchanek.

Prawie półtoragodzinny wykład prof. Berger poświęcił zagadnieniom chrześcijaństwa i kultury oraz wartościom duchowym w dzisiejszym świecie. Z tekstem wykładu czytelnicy „GL” będą się mogli zapoznać w przyszłym tygodniu.

Bliżej Szymborskiej

Dokończenie ze str. 1

W ramach konferencji przedstawiono wystawę, którą przygotował Instytut Polski w Pradze. Jej otwarcia w pomieszczeniach ostrawskiej polonistyki dokonał wicedyrektor Instytutu **Zbigniew Machaj**. Na czternastu planszach ukazano fotografie prywatne noblistki, czeskie przekłady jej dzieł i autografy.

GOŚCIEM SICH BĘDZIE KS. BP V. VOLNÝ

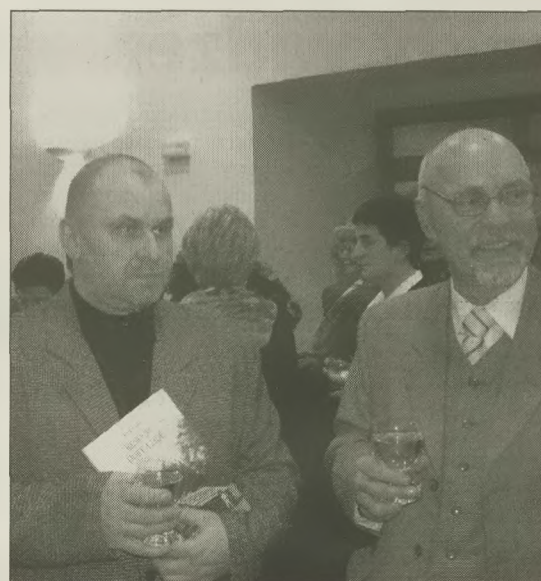
O współpracy między Kościołami

CZ. CIESZYN (kor) – Zaolziańskie Stowarzyszenie Inteligencji Chrześcijańskiej (SICH) po kilkumiesięcznej przerwie organizuje kolejne otwarte spotkanie. Odbędzie się ono w czwartek 11 hm. o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Rady Kościelnej Śląskiego Kościoła Ewangelickiego „Na Niwach” w Czeskim Cieszynie.

Gościem spotkania będzie wielki sympatyk SICH, biskup ŚKEAW, a zarazem przewodniczący Czeskiej Ekumenicznej Rady Kościołów, ks. **Vladislav Volný**. Tematem jego wykładu będzie współpraca Kościołów w RC. Po wykładzie jak zwykle będzie okazja do dyskusji z gościem spotkania.

Przypomnijmy, że SICH jest organizacją o charakterze ponadnarodowym i międzykonfesyjnym, działającą na Śląsku Cieszyńskim po obu stronach Olzy. Stała się ona

platformą wspólnych kontaktów pomiędzy przedstawicielami różnorodnych grup społecznych, narodowych, kulturowych, naukowych i religijnych. SICH pragnie przyczynić się do integracji społeczeństw regionu Śląska Cieszyńskiego. Prezesem Stowarzyszenia jest ks. **Piotr Jerzy Badura SJ**, jego zastępcą zaś ks. senior **Bogusław Kokotek** z ŚKEAW. Poprzednie spotkanie SICH odbyło się w maju br., a jego gościem był b. premier RP, Jerzy Buzek.



▲ Wicehetman okręgu morawsko-śląskiego Zdzisław Wantuła (z prawej) i Henryk Wawreczka, wydawca książki. Fot. ROMAN BASELIDES

O REMONTACH ZADECYDUJĄ RADNI

Z funduszem inaczej

JABŁONKÓW (kor) – Zmiany w zasadach gospodarowania ze środkami z funduszu mieszkaniowego były jednym z tematów czwartkowego posiedzenia rady miejskiej.

Dotychczas do funduszu, którym dysponuje spółka Służby Techniczne (jej jedynym udziałowcem jest miasto), wpływały wszystkie pieniądze z czynszów. Te środki wykorzysty-

wano na wszystkie niezbędne remonty w miejskich mieszkaniach, których jest w Jabłonkowie ok. 160.

W myśl nowych zasad do funduszu trafi tylko 20 proc. z czynszów. Reszta będzie przeznaczona na remonty konkretnej klatki schodowej lub bloku mieszkalnego. O przeprowadzeniu remontu decydować będzie rada miejska.

z Francji i pokazaliśmy im nasze wyroby. Byli zachwyceni smakiem i dziwili się dlaczego nie promujemy takich produktów na zewnątrz. Zaproponowali, by kobiety się zorganizowały” - mówi wójt gminy Wiżajny, Jerzy Góra.

Zapach przeciw depresji

Orangutany z ZOO w Denver poddawane są zabiegom aromaterapeutycznym. Opiekunowie twierdzą, że leczenie zapachami uśmierza symptomy alergii, problemów żołądkowych i psychicznych dolegliwości.

8-letniej Allie aromaterapia pomaga na depresję spowodowaną śmiercią matki. Po jej odejściu dwa lata temu małpka przestała być radosna. Jej zachowanie wróciło do normy, kiedy zapewniono jej terapię olejkami eterycznymi. Jej towarzyszy, 20-letni Mias, otrzymuje okłady z rumianku na prawe ucho, z bazylii i dzięgla na nos oraz z kopru i eukaliptusa na czoło.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Śmiech jest jak kokaina

Śmiech aktywuje w mózgu ten sam obszar, co dawka kokainy, wskazują najnowsze badania, które publikuje pismo „Neuron”. Zespół naukowców ze Stanford University w Kalifornii przeprowadził doświadczenie w grupie 16 osób, którym pokazywano zabawną historię z gazety. Jednocześnie analizowano aktywność mózgu pacjentów z użyciem metody funkcjonalnego rezonansu magnetycznego.

Okazało się, że śmiech wywołany oglądaniem historyjki aktywował obszary mózgu nazywane układem nagrody, które są odpowiedzialne za odczuwanie przyjemności i biorą udział w rozwoju uzależnień, np. uzależnienia od kokainy. Te same obszary mózgu ulegają aktywacji nie tylko pod wpływem narkotyków, które stanowią rodzaj nagrody, ale też pod wpływem widoku ładnej twarzy czy nagrody pieniężnej.

List za 117 tys. funtów

Namiętny list miłośny admirała Nelsona osiągnął cenę 117 250 funtów na czwartkowej licytacji w domu aukcyjnym Christie w Londynie. Miłosne wyznania admirała trzykrotnie przebiły spodziewaną cenę.

List, uważany za najwcześniejszy z zachowanych listów lorda Nelsona do jego kochanki, Emmy Hamilton, został napisany w lutym 1800 roku - w miesiąc od początku ich romansu. „Nie mogę ani jeść ani spać, bo wciąż myślę o Tobie najukochańsza moja, nie tykam nawet puddingu. Zeszłej nocy śniłem tylko o Tobie i budziłem się 20 razy” - pisał lord Nelson do Emmy.

List ten powstał pięć lat przed bitwą pod Trafalgarem, w której brytyjscy marynarze pod dowództwem Nelsona odnieśli zwycięstwo nad flotą francuską i hiszpańską, a sam admirał zmarł na skutek ran odniesionych w walce.

Gospodynie promują sery

Kilkanaście gatunków tradycyjnych serów z przyprawami chcą wypromować gospodynie z Suwalszczyzny, które w czwartek zawarły „porozumienie serowarskie”. Gospodynie z takich miejscowości jak Wiżajny i Rutka Tartak na Suwalszczyźnie podpisały w Wiżajnach porozumienie o współpracy i promocji lokalnych produktów. Powołały do tego celu grupę producencką, która zajmie się sprzedażą serów.

Kobiety z pokolenia na pokolenie produkują tam twarde sery, podobne do sera żółtego, tylko z dodatkami papryki, kminku, mięty, czosnku czy ziół. Sery z wyglądu przypominają oścypki. Wyrabia się je w specjalnych cedzakach. Kobiety w zależności od rodzinnej tradycji przygotowują je w znany sobie sposób, a potem sprzedają turystom i agrowczasowiczom.

„Niedawno byli u nas goście

KARWINA MA JUŻ TYLKO JEDNO POLSKIE PRZEDSZKOLE. ALE JAKIE!

Baju, baju, będziesz w... przedszkolu

W Karwinie, przy skrzyżowaniu ulic Karola Śliwki i Dr. Olszaka stoi żółty budynek. Kiedyś mieściła się w nim szkoła muzyczna, później dom usług socjalnych, od miesiąca zaś jedynie na terenie miasta polskie przedszkole.

Do nowego przedszkola siedemdziesiątka dzieci przeprowadziła się wraz ze swoimi paniami nauczycielkami. **Helena Pawlas i Helena Zuk** przyszły tu z grupką dzieci z jednooddziałowej placówki w Nowym Mieście. Dwa oddziały z obecną kierowniczką **Elżbietą Gałuszką** i nauczycielkami **Marią Liszok, Haliną Skwarło** oraz **Barbarą Kołodziej** przeniosły się tutaj z sąsiedniej ul. Frysztackiej. Całość zaś funkcjonuje pod dyktando miejscowej PSP z dyrektorem **Jadwigą Palowską**.

Baju, baju z dalekiego i bliskiego kraju

Przedszkole realizuje w ramach obowiązującego od dwóch lat w RC tzw. ramowego programu dla przedszkoli swój własny program pn. „Bajlandia”. Inspiracją do stworzenia nazwy tego programu stała się Bajlandia z książki o Piotrusiu Panie, czyli wyspa cudownych zdarzeń. Nie oznacza to jednak, że dzieci w karwińskim przedszkolu żyją wyłącznie w fikcyjnym świecie bajek, baśni i legend. - *Bajlandia, czyli baju, baju z dalekiego i bliskiego kraju, to program o charakterze patriotycznym, który realizują wszystkie trzy oddziały, oczywiście na miarę wieku i możliwości dzieci. Bliski kraj, to dom rodzinny, przedszkole, Karwina, Zaolzie, Polska i Czechy, zaś kraj daleki, to sąsiednie państwa, Ziemia oraz kosmos* - wyjaśnia Elżbieta Gałuszka. Pod tym kątem oddziały – również nazwane bajkowo, bo Zaczarowany Las (starszaków) oraz Królestwo i Podwodne Królestwo (oddziały maluchów-średniaków) – realizują swoje tematy tygodnia. Raz jest mowa o Polsce i związana z nią wędrówka po Beskidach i Tatrach śladami skoczka Adama Małysza oraz po rzece Wiśle do Krakowa, Warsza-

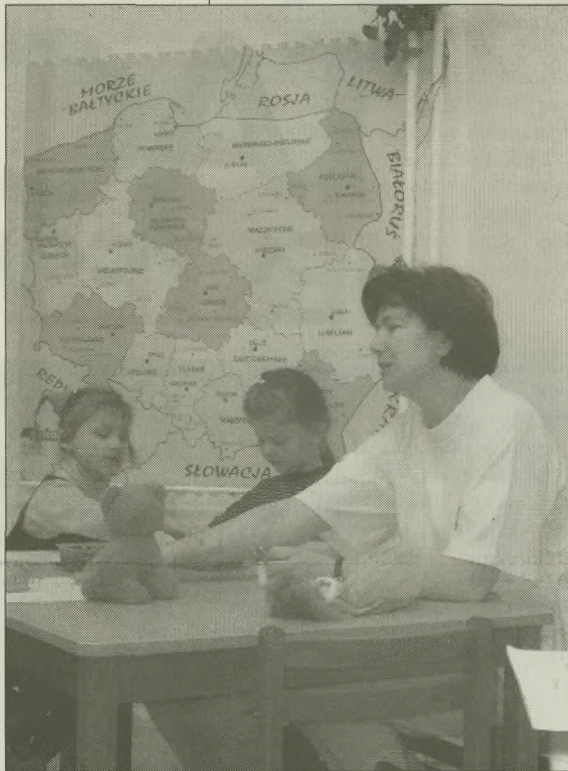
wy i Bałtyku, innym razem mowa jest o rodzinie, a jeszcze innym o zwierzętach przygotowujących się do snu zimowego. Całość zaś ustawiona jest z dbałością o prawidłowy rozwój dziecka w odniesieniu do jego ciała oraz psyche (języka, uczuć, wyobraźni i woli), a także w stosunku do drugiego człowieka, społeczeństwa oraz całego świata.

Razem i osobno

Podopiecznych karwińskiego polskiego przedszkola łączą nie tylko wspólne drzwi wejściowe i wspólny bajkowy program, ale również cały szereg imprez, takich jak bal dziecięcy oraz bal maskowy dla rodziców, obchody Dnia Babci i Dziadka czy też Dnia Rodziny, z ludowych zaś wykopki w ogrodzie, deptanie kapusty, andrzejki, jasełka, „szkubaczki”, „łuskaczki”, topienie Marzanny i Noc Świętojańska połączona z rzucaniem wianków. - *Do imprez o charakterze ludowym przygotowujemy się na podstawie opowiadań Józefa Ondrusza „Jak to bywało” - mówi kierowniczka. Twórczość Józefa Ondrusza towarzyszy dzieciom jednak nie tylko, gdy idzie o dawne zwyczaje. Klatkę schodową zdobiją bowiem ilustracje wychowanków frysztackiego przedszkola do książki „C u d o w n y chleba” jego autorstwa, w związku z czym wyjście na piętro staje się dla dzieci swoistą osnutą legendami wędrówką od Bogumina po Jabłonków.*



▲ Uroczyste owarcie przedszkola było połączone ze spotkaniem z Mikołajem. Fot. FRANCISZEK BAŁON
◀ Kierowniczka przedszkola Elżbieta Gałuszka ze starszakami w Zaczarowanym Lesie. Fot. BEATA SCHÖNWALD



Jeśli zaś chodzi o organizację dnia, każdy oddział żyje swoim życiem. Każdy ma swoją szatnię i łazienkę, swoje stoliki, przy których dzieci w ramach swojego oddziału zjadają posiłki, fortepian, leżaki sprytnie ukryte za zasłonką. Oddzielną salę do leżakowania mają tylko starszaki. - *To taka sala na zapas, w której w razie potrzeby można by urządzić kolejny oddział* - mówi E. Gałuszka. Na pytanie, czy na coś takiego się tutaj zanoszą, z tajemniczym uśmiechem przytakuje.

Każdy oddział ma ponadto (lub w najbliższej przyszłości będzie miał) swój własny niepowtarzalny wystrój. I tak np. w Zaczarowanym Lesie na zielono pomalowane szafki tonące będą w leśnych zaroślach (w szafkach mieszczą się klocki lego dacta, z którymi od 10 lat były przedszkole frysztackie realizowało spe-

cjalny program edukacyjny). Ściany Królestwa zdobici będą zamek wawelski oraz zamek praski, w wystroju Podwodnego Królestwa znajdują się natomiast „obowiązkowe” fale rzek Olzy oraz Wisły, od jej źródła w Beskidach aż po ujście do Bałtyku.

To, co widać

Karwińskie polskie przedszkole może się pochlubić nie tylko odremontowanymi salami, świeżo pomalowanymi ścianami oraz ledwo co położonymi flizami. Chlubą przedszkola są również nowe mebelki ufundowane przez Konsulat Generalny RP w Ostrawie oraz ogólny wystrój wnętrz, który zaprojektowała architekt **Iwona Szupina - Brańska**. - *Nie wiedziałam, jak sobie poradzić z ogromnymi starymi drzwiami i korytarzami. Jak połączyć stare z nowoczesnym. Każdy mi co innego doradzał. Wtedy postanowiłam zwrócić się do fachowca* - wyjaśnia E. Gałuszka.

Efekt od razu widać.

BEATA SCHÖNWALD



▲ Dziewczynki korzystają z kuchenki ufundowanej przez Konsulat Generalny RP w Ostrawie. ♦ Chłopcy najbardziej lubią bawić się na dywanie - jeżdżni. Fot. BEATA SCHÖNWALD

■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■ MARIONETKI ■

W Polsce, czyli nigdzie albo Wielkie dzięki panie Alfredzie

Dziś, z okazji św. Mikołaja nie będzie felietonu, ani tonu prześmiewczo-burzycielskiego. Przekazuję prezent – powiastkę świąteczną dla dzieci o moralnym.

A było tak. Za górami, za lasami, za dolinami, w pięknym kraju nad rzeką o cudownie brzmiącej nazwie żył sobie naród. W samym środku kraju stał zamek. W zamku mieszkał król. A pod zamkiem, w chatupach lud. Na obrzeżach tego kraju pędził spokojne życie wieśniak Łapka. Dobry, poważany i szanowany przez sąsiadów. Kiedy Król umarł bezpotomnie, nikogo nie zdziwiła wiadomość, że to właśnie Łapka zostanie jego następcą.

I tak Łapka wprowadził się do zamku. Na początku trochę się obawiał, czy podoba obywatelom. Wszak był tylko prostym chłopem. Zaraz pierwszego dnia panowania usiadł więc w bibliotece i zabrał się za swoje braki intelektualne. Siedział dniami i nocami i przeglądał zbiory bi-

blioteczne. W tym czasie rządy sprawowali ministrowie.

Pewnego dnia Łapka wyszedł z biblioteki. W ręku trzymał tom, na okładce którego widniał napis: ks. Wojciech Dembołęcki, Wywód jedynotłasnego państwa świata. Łapka tryskał radością, mruczał z uciechy pod nosem. Nareszcie znalazł.

I urządził król Łapka publiczne czytanie i wykład. W ten sposób lud dowiedział się, że jest narodem wybranym przez Boga, gdyż oddzielił świat, jak ten płot w zagrodzie Łapki, od poganstwa. A dokumentów na to nie ma, bo przecież Pan Bóg kancelarii nie posiada.

Król Łapka mógł nareszcie zapomnieć o wszystkich problemach. Wiedział już, że Pan Bóg o narodzie nie zapomni i zginąć mu nie pozwoli. Pozwalał ze służby wszystkich ministrów, doradców i odtąd rządził sam. Narodziły się zaśrodościły poddanym Łapki, których kraj jako jedyny miał trwać wiecznie.

Co prawda bardzo szybko pojawił się balaagan i zaczął się rozprzestrzeniać absurd, ale jakie to miało znaczenie wobec wieczności. Naród podzielił się na wyznawców buraka i ziemniaka. Ale jaki ten podział miał znaczenie w obliczu wieczności. Ograbiono naród z majątków, ale co to wobec wieczności.

To było dawno i daleko. Jednak w tajemnicy powiem państwu, że naród trwa wiecznie i Łapka też rządzi wiecznie. Posiadał już znacznie, ale jeszcze dziarsko i mocno trzyma w ręku dzieła ks. Dembołęckiego. Reszta książek trafiła na śmietnik.

I tu opowiadka powinna się skończyć. I skończyłaby się, gdyby nie pewna mała dziewczynka bawiąca się na śmietniku. Otóż ta dziewczynka znalazła książkę rzekomego Ojca Literatury Narodowej i wyczytała jedno zdanie i krzyknęła: „A cóż też widzę u ciebie: Rzyć w popiele, a myśl w niebie!”

HALINA SIKORA

Post scriptum

Remont otwartego w środę uroczyste budynku przedszkola, mimo że przeprowadzony niemającym nakładem miejskich pieniędzy, niekoniecznie trzeba rozumieć jako ukłon miasta w kierunku polskiej mniejszości. Oddanie do użytku zaadaptowanych dla potrzeb polskich przedszkolaków lokali to raczej naturalna konsekwencja decyzji wcześniej podjętych przez miasto. Decyzji nie tylko o połączeniu szkół i przedszkoli w jeden podmiot prawny, ale również o umieszczeniu ich pod jednym dachem - w budynku szkoły we Frysztacie oraz w budynku obecnego przedszkola.

Zanim dzieci polskich karwińskich rodzin przekroczyły 3 listopada br. po raz pierwszy progi nowego przedszkola, nieraz na naszych łamach informowaliśmy o postępach prac remontowych oraz terminach oddania go do użytku. Informacje te pilnie śledzili nie tylko mieszkańcy Karwiny, ale również nasi czytelnicy z innych miejscowości w trosce, czy aby przedszkole to zostanie otwarte na czas. Gwoli sprawiedliwości należy napisać, że nie zostało. Podany w lipcu przez rzecznika magistratu termin – początek października, nie został dotrzymany. Niemniej gwoili teże sprawiedliwości należy zaakcentować również to, że nowe polskie przedszkole w Karwinie nie jest ani nędznym polskim gettem, ani żadną klitką. Jest piękne i przestronne i jeżeli tylko nie zbraknie rodziców chętnych posyłać tu dzieci, będzie kwitnąć. (sch)

○ ANKIETA »TACY JESTEŚMY« ○ ANKIETA »TACY JESTEŚMY« ○

Koniec roku bywa okazją do podsumowań wydarzeń w różnych dziedzinach życia. Przedstawiane są w związku z tym najróżniejsze materiały - od oficjalnych i poważnych analiz po sondáže opinii publicznej i ankiety traktowane z przymrużeniem oka. O podsumowaniu pomyślał też Kongres Polaków ogłaszając pierwszą edycję ankiety TACY JESTEŚMY. Wczoraj zakończyło się głosowanie i podliczanie wyników ankiety.

Udział w niej wzięło, jak dowiedzieliśmy się w Kancelarii Kongresu, blisko 1200 osób (dla porównania: na ankietę na temat Głosu Ludu wiosną br. odpowiedziało 522 respondentów). Swoje głosy na poszczególnych nominowanych w 8 kategoriach oddawano pocztą (tradycyjną i elektroniczną) telefonicznie oraz SMS-ami. Większość z nich była z Zaolzia, pojawiły się jednak również głosy z Czech, Polski, innych krajów, a nawet kontynentów (np. z amerykańskiego stanu Teksas).

Wyników głosowania na razie



▲ Hanna Rybicka.

branży. Być może w przyszłym roku Kongres pomyśli również o zorganizowaniu podobnego konkursu? Tymczasem przypomnijmy sobie kogo nominowano do tegorocznej edycji TACY JESTEŚMY.

MUZYKA CHÓRALNA

Wśród nominowanych znalazły się dwa chóry prowadzone przez dyrygenta Leszka Kalinę: *Canticum Novum* i *Collegium Iuvenum*. Pierwszy z tych zespołów (zrzesza przede wszystkim studentów, którzy

mają już za sobą staż w gimnazjalnym Collegium Iuvenum) nominowany został za wywalczenie 1. miejsca i Złotego Dyplomu w swojej kategorii na Międzynarodowym Konkursie Chórów im. B. Martinu w Pardubicach, drugi natomiast za zdobycie Złotych Stref w konkursach *Gymnasia Cantant* i *Opavia Cantat*. Połączone Chóry Sucha-Stonawa otrzymały nominację za wykonanie Hymnu III Tysiąclecia. Chodziło o zaprezentowanie tego utworu na tegorocznych uroczystościach odpustowych w Stonawie. Partię solową wykonał baryton Klemens Słowio-



▲ Scena Polska Teatru Cieszyńskiego: „Samobójca”.

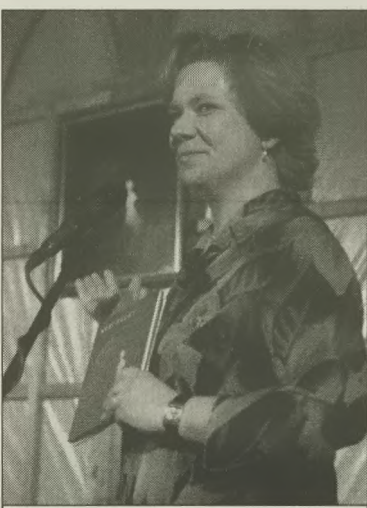
TACY JESTEŚMY 2003

nację dotyczące kultywowania rodzimej kultury ludowej. Jabłonkowska Kapela *Nowina* została wpisana na listę za zdobycie 1. miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Kapel Ludowych. Zespół Pieśni i Tańca *Olza* w związku ze swym programem jubileuszowym (szczególnie podkreślono wykonanie na koncercie jubileuszowym tańców żywieckich). Działająca w Polskim Gimnazjum w Cz. Cieszyńce kapela *Zorómbek* otrzymała nominację za uzyskanie 1. miejsca w V Międzynarodowym Konkursie kapel Ludowych im. St. Hadyny oraz 2. miejsce w finale Ogólnopolskiego Festiwalu Kołęd i Pastorałek w Będzinie. W kategorii tej postanowiono podkreślić również działania na rzecz kultywowania folkloru. W związku z tym nominację uzyskali *Krystyna Mru-*



▲ Teatr Lalek „Bajka”

nie możemy zdradzić – zostaną one oficjalnie ogłoszone za tydzień na koncercie w Teatrze Cieszyńskim. Same wyniki odzwierciedlają opinię publiczną, a może jeszcze bardziej to, jak wielką siłę przebiecia mają poszczególni nominowani i ile osób zdołali zachęcić do zagłosowania. Wyniki podobnych ankiet (np. popularna w czeskiej TV ankieta „Tý, ty”) odzwierciedlają gusty i sympatie tej części publiczności, która zdecydowała się wziąć udział w głosowaniu. Wiadomo, że opinie te nie bywają zgodne z ocenami specjalistów zajmujących się profesjonalnie poszczególnymi dziedzinami, a obok ankiet przebiegają doroczne konkursy, w których palmę zwycięstwa przyznają fachowcy z danej



▲ Renata Putzlacher

czek, a zespołami dyrygowała Marta Orszulik. Kierowane przez Danutę Cymerys *Crescendo* z bystrzyckiej PSP znalazło się na liście za zdobycie Złotej strefy w okręgowych eliminacjach konkursu chórów szkolnych, a prowadzony przez dyrygent Halinę Goniewicz chór *Collegium Canticorum* za wykonanie oratorium *Mesjasz* G. F. Haendla podczas festiwalu *Viva il Canto*.

FOLKLOR

Pod takim określeniem znalazły się nomi-



▲ Zespół Pieśni i Tańca „Olza”.

OBRADOWAŁ V ZJAZD EUROPEJSKIEJ UNII WSPÓLNOT POLONIJNYCH

Nasi nad Tamizą

Ponad 60 delegatów reprezentujących skupiska Polaków z 32 państw Europy, wzięło udział w V Zjeździe Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych (EUWP), który przebiegał od 28 listopada do 1 grudnia w Londynie. Naszą grupę reprezentowali na nim wiceprezes Kongresu Polaków Henryk Cieślars oraz prezes Macierzy Szkolnej Jan Branny.

- Obrady dotyczyły przede wszystkim statutu (EUWP) oraz regulaminu pracy sekretariatu tej organizacji - powiedzieli po powrocie na Zaolzie nasi delegaci. - Oprócz tego przyjęte w poczet członków zostały cztery nowe organizacje. Są to zrzeszenia polskie z Holandii, Ukrainy i Irlandii oraz Wschodnioeuropejski Związek Dziennikarzy.

Na Zjeździe, na którym obchodzono zarazem 10. rocznicę powstania EUWP, przebiegły też wybory nowego zarządu oraz prezesa, którym została Helena Miziniak. Wśród omawianych wniosków znalazła się m.in. propozycja Henryka Cieślarsa dotycząca zorganizowania roboczego spotkania Polaków z państw, w których nasza grupa narodowa jest ludnością autochtoniczną. Jego celem będzie przede wszystkim wymiana doświadczeń, gdyż Polacy w tych krajach borykają się często z podobnymi problemami i przez to są wręcz predestynowani do bliższej



▲ Henryk Cieślars i Jan Branny z ambasadorem RP w Londynie Stanisławem Komorowskim (w środku).



▲ Uczestnicy Zjazdu EUWP zwiedzili m.in. Muzeum im. Gen. Władysława Sikorskiego. Na honorowym miejscu biało-czerwona flaga z Monte Cassino. Fot. z albumu delegatów

współpracy. A dodatkowym bodźcem do współpracy może być fakt, że niektóre z tych krajów czeka w najbliższych miesiącach przystąpienie do Unii Europejskiej. H. Cieślars przewiduje, że robocze spotkanie mogłoby odbyć się już w pierwszej połowie przyszłego roku. Dłuższego czasu będzie nato-

miast wymagała kwestia przygotowania poprawek do statutu EUWP. W czasie obrad Zjazdu okazało się, że są w nim pewne luki i niejasności, powołano więc specjalną komisję statutową, która ma pracować nad poprawkami w ciągu najbliższych trzech lat. Jednym z członków komisji został H. Cieślars. (db)

ANKIETA »TACY JESTEŚMY« ANKIETA »TACY JESTEŚMY«

zek z jabłonkowskiej Podstawowej Szkoły Artystycznej za pracę z zespołami *Lipka*, *Gróńczek*, *Torka* i *Nowina* oraz **Marek Grycz** wyróżniony na Tygodniu Kultury Beskidzkiej za prowadzenie zespołu *Oldrychowice*.

MUZYKA ROZRYWKOWA

Gabriel Kopeć i Daniel Młynek - uczniowie PSP Trzciniec 6 i członkowie zespołu szkolego *Małe Ich Troje* zostali nominowani do tej kategorii jako laureaci tegorocznego VIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej. Zespół rockowy **Głazy** w związku z udziałem w prestiżowych ostrawskich konkursach *Boom Cup* oraz *Colours of Ostrawa*. Kolejny zespół - **Flegma** - wywalczył nominację swym nowym wydawnictwem muzycznym nazwanym *Piosenki z kołwrotu*. Na liście znalazły się też dwie wokalistki: młodziutka **Sylwia Siedlaczek** z PSP w Gnojniku, która zwyciężyła w niedawnej edycji konkursu *Talent* w Frydku-Mistku, oraz **Barbara Humel**, którą wielu pamięta m.in. jako wokalistkę *The Blissfull Creatures*, tym razem z materiałem muzyczny nagany z Richardem Krajčo - solistą zespołu *Kryštof*.

PROZA, POEZJA

Organizatorzy postanowili nominować do tej kategorii wydarzenia promujące literaturę zaolziańską jak i poszczególnych autorów. Tak



▲ Sylwia Siedlaczek.



▲ Tomasz Rytko (pierwszy z lewej), Petr Pěnkava i Hanna Rybicka.

więc na liście znalazła się grupa młodych poetów zaprezentowana w programie *Avion Fest Młodzi Górą*. Są to **Darek Jedzok**, **Hanna Rybicka**, **Roman Krop**, **Tomasz Rytko**, **Petr Pěnkava** i **Jacek Rybicki**. Kolejny nominowany to zdobywca 1. miejsca w tegorocznym Międzynarodowym Konkursie Literackim **Fundacja Młodej Polski Bohdan Małysz**. Drugim laureatem tego samego konkursu jest **Darek Jedzok**. Obok młodych poetów znalazła się na liście **Renata Putzlacher**. Organizatorzy ankiety pragną z jej tegorocznych działań na niwie literatury wyszczególnić tłumaczenia tekstów piosenek z płyty *Babilon* Jaromira Nohavicy, wspominają też organizowane przez nią w Cz. Cieszynie i Brnie imprezy literackie (*Avion*, *Dwugłos*). Nominację uzyskało również jabłonkowskie przedsięwzięcie promujące literaturę - **Kawiarenka „Pod Pegazem”** za swoją edycję przy okazji tegorocznego Gorolskiego Świąta.

WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWE

Na liście nominowanych znalazło się pięć tytułów: **Lutyńskie tango** Otylii Toboły, **Mezi řádky** Renaty Putzlacher, nowy **Elementarz** dla polskich szkół w RC pod redakcją Ireny Kufy, wspomnienia wojenne **Z Azji do Europy przez Afrykę** i **Amerykę** Józefa Franka oraz tytuł **Melpomeny wędryńskiej** przydadki Kazimierza Kaszpera wydany przez MK PZKO w Wędrzynie z oka-

zji 100-lecia ruchu teatralnego w tej miejscowości.

TEATR

Wśród nominowanych w tej kategorii znalazły się dwa zespoły profesjonalne: **Scena Polska Teatru Cieszyńskiego** za spektakl *Samobójca* oraz **Teatr Lalek „Bajka”** z przedstawieniem *Pinokio*. W szranki ankietowe stanęły z nimi **Zespół MK PZKO Wędrzyna** z farsą pt. *Ciotka Karola*, działająca przy ostrawskiej polonistyce **Studencka Wytwórnia Teatralna SZCZYT** ze spektaklem nazwanym *Sumeryja* oraz gimnazjalna **SZKAPA**, za przygotowanie integracyjnego spektaklu *Ręce* z udziałem młodzieży niepełnosprawnej.



▲ Barbara Humel (z prawej) i Darek Jedzok.

Zdjęcia WIESŁAW PRZECZEK

PLASTYKA, FOTOGRAFIA

Listę twórców nominowanych w tej kategorii rozpoczyna **Bronisław Liberda**. W jego nominacji organizatorzy podkreślili szczególnie tegoroczną wystawę artysty w galerii Chagall-Librex. Wystawa fotograficzna *Hawiernia* przyniosła nominację jednemu ze współautorów - **Radomirowi Krygłowi**. Architekt i plastyk **Bronisław Firla** został nominowany w związku z projektem *Domu Spokojnej Starości* w Bystrzycy oraz realizacją fresków w tymże obiekcie. Młoda generacja reprezentuje **Anna Świder** i jej wystawa *Malarsztwo* w galerii Liberte. Nie zapomniano również o promocji i prezentacji sztuk plastycznych nominując **Teatr Cieszyński** za prowadzenie galerii sztuki.

SPORT

Jedną z aktywności naszego społeczeństwa jest sport. Chodzi o dziedzinę, w której znajduje swoją samorealizację duża grupa zaolziańców. Do ankiety nominowano jedną panią: **Michaę Pryczko**, która w biegu na orientację uzyskała 3. miejsce w Mistrzostwach RC i 4. miejsce w ME. Obok niej na liście są: pływak **Adrian Bromek** 6-krotny juniorski mistrz RC; **Marian Cienciała**, który z tegorocznych Światowych Igrzysk Polonijnych przywozi 8 złotych medali w dyscyplinach lekkoatletycznych; **Tomasz Trombik** mistrz RC bicosse, zdobywca 4. i 5. miejsca na ME w tej



▲ Tomasz Trombik

dyscyplinie i reprezentant RC na tegorocznych MŚ w Perth w Australii oraz **Orły Zaolzia** - drużyna piłkarska, która zwyciężyła w tegorocznym turnieju O Puchar Senatu RC i wywalczyła 2. miejsce na Światowych Igrzyskach Polonijnych.

Kto zwyciężył w ankiecie dowiemy się za tydzień - w sobotę 13 grudnia o godz. 17.00 - w trakcie koncertu w Teatrze Cieszyńskim. W ramach koncertu wystąpią również śpiewający aktor Przemysław Branny oraz **Barbara Humel** i **Richard Krajčo**. Koncertowi towarzyszyć będzie wystawa nie tylko nagrodzonych artystów, ale również innych twórców zrzeszonych w SAP i ZTF.

Bilety na koncert w cenie 90 i 50 (młodzieżowe) koron można nabywać w Kancelarii Kongresu Polaków, w Bibliotece Regionalnej w Karwinie Frystacie, w RIC w Cz. Cieszynie oraz trzynieckim Klubie Kultury. (db)

Do pomocy oddano im kwatery w tych okolicach wojska. Gminy miały się nawzajem ostrzegać przed rabusiami biciem we dzwony. Wszystkie te zarządzenia nie przyniosły pożądanego wyniku. W następnym roku pułk „althauskich dragonów”, stacjonujący w Opolskiem i Raciborskiem, otrzymał rozkaz odszukania i zlikwidowania bandy. Za ujęcie herszta Ondraszka wyznaczono wysoką nagrodę 100 florenów. Ondraszka istotnie ujęto, przy czym życiem zapłacił on za swoje przestępstwa.

Potąd historia. I odtąd Ondraszkolodzy różnią się w domysłach jak również w ich interpretacji. O miejscową i okoliczną ludową tradycję Ondraszkowską otarł się Cieszyński z Błogocic, Robert Zanibal, nauczyciel w Janowicach, i spisał ją dla „Gwiżdżki Cieszyńskiej” (1872: Ondraszek, dowódca zbójców. Obrazek z przeszłości według opowiadań ludowych). Nadał jej kształt seryjny: „Rodzice Ondraszka, Ondraszek na naukach, Ondraszek na dworze frydeckim, Ondraszek przystaje do bandy zbójników, Znaczniejsze wyprawy Ondraszka, Ondraszek jako dobroczyńca ubogich, Śmierć Ondraszka, Zbójnicy bez Ondraszka”. Do cyklu dorzucił niektóre pieśni jarmarczno-odpustowe o Ondraszku, znane też z czeskich druków z morawsko-słowackiego pogranicza.

Wobec początkowego braku źródeł dokumentalnych wcześniejsze Ondrasciana oparły się o owe legendarne przekazy ludowe. Z czasem historycy przeciwko uporządkowali i w części zrewidowali ową legendę. Wspomnianą szczególną notatkę Reginalda Kneifla poszerzyły dokumenty cesarza Karola VI, przytaczane przez Józefa Londzina, a związane z procesem zabójców Ondraszka (około roku 1800 Szersznik uratował je z magistratu cieszyńskiego); odkryte ponownie w połowie lat pięćdziesiątych XX wieku, zostały opublikowane przez L. Brozka w „Kalendarzu Zwrotu 1955” jako: „Zbójnickie sprawy i dokumenty”. Wcześniej historyk Alois Adamus podał w czeskim piśmie

„Černá země” (1937-1938) pracę: „K životopisu Ondrasze z Janovic”, opartą na badaniach archiwalnych w Dobrej. W roku 1958 zaś pojawiła się monografia Aloisa Sivka: „Ondraš z Janovic. Příspěvek k poznání zbojnické problematiky v slovesnosti slezské oblasti”. Na terenie polskim zaś zasłużył się na tym polu opolninan Zdzisław Piasecki książką: „Byli chłopcy, byli...” (Kraków 1973), traktującą o zbrojnicztwie karpacim w ogóle. Poszerzony rozdział o Ondraszku pojawił się osobno w serii: Encyklopedia wiedzy o Śląsku pod tytułem: „Ondraszek. Prawda i mity” (Opole 1986).

Janowice, jak przypuszcza Ludmila Šimonová, zawdzięcza swą nazwę założycielowi Janowi z Pernsztejna, który w roku 1545 nabył dobrą frydeckie. Historycy z archeologami wszak pilnie poszukują tutaj odpowiedzi na pytanie, skąd

wzięła się we wsi nazwa: „Hradisko”. Wieś pojawiła się w notatkach parafii w Dobrej w roku 1447, lecz została założona gdzieś w XIV wieku. Wspomniane grodzisko zaś jest umieszczane w drugiej połowie XIII w. Janowice należały z dalszymi 15 wsiami frydeckimi do Mateusza z Lohowa, który nabył je 14 II 1573. Wśród 58 osadników było w roku 1664 obok 8 Jurów i 7 Jakubów aż 16 Janów - to zaś by upoważniało do snucia dalszych przypuszczeń co do nazwy wsi. Janowice należały do parafii w Dobrej aż do roku 1875, później przeszły do parafii w Skalicach. Kościół w Janowicach poświęcono dopiero 27 V 1891; jednym z księży janowickich był mój kolega z ławy szkolnej, ks. Józef Bury z jabłonkowskiego Radwanowa. Od roku 1700 wieś posiadała w znaku owiany kłos - symbol ubóstwa.

Ondraszek (Ondra), syn janowickiego wójta Ondry i matki Doroty, został ochrzczony w Dobrej 13 listopada 1680 („Parentes” - czytamy w księdze parafialnej: „Ondra, fogt Janow, Dorothea, uxor eius. Compatres: Jura Korbasuw, Ewa Czarbolowa. Infantes: Ondra”). Wbrew tradycji zwał się nie Szebesta, a Fuciman.

(cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY

(15)

Do szopki, hej, krakusy!

133 szopki bożonarodzeniowe stanęły w kwartek u stóp pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie. Tradycyjny konkurs szopkarski zorganizowany został po raz 61.

Przewodnicząca jury, artystka Piwnicy pod Baranami, Anna Szałapak powiedziała PAP, że najważniejszą cechą szopki krakowskiej jest jej unikalna architektura, nawiązująca do słynnych budowli krakowskich, takich jak Kościół Mariacki, Sukiennice, Wawel, Barbakan i Brama Floriańska.

„Żadna z szopek nie jest dokładnym modelem którejś z tych budowli, ale łączą one w sobie ich charakterystyczne elementy” - zaznaczyła Szałapak.

Tradycyjnymi bohaterami szopek są: Święta Rodzina, Lajkonik, Smok Wawelski i hejnalista. Twórcy często nawiązują do aktualnych wydarzeń, wprowadzając do swoich budowli współczesne postacie. „Szopka krakowska cały czas żyje i

rozwija się. Jest w niej cały świat” - podkreśliła przewodnicząca jury.

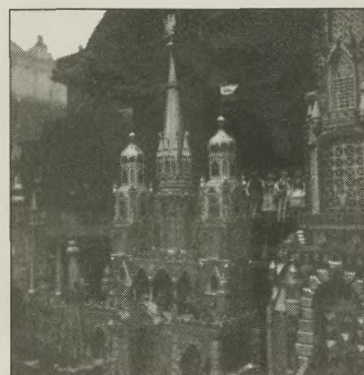
Wyjątkowo pracochłonną szopkę przedstawił w tym roku wielokrotny zwycięzca konkursu, Bronisław Pięć. Głównym elementem 172-centymetrowej budowli z dziełkami wieżyczkami jest wyrzeźbiona w drzewie kopia ołtarza Wita Stwosza z Kościoła Mariackiego.

„Robota przy samym ołtarzu trwała 2,5 miesiąca. Wcześniej w Kościele Mariackim przesiedziałem kilkanaście godzin, robiłem też zdjęcia” - wyjaśnił artysta.

Krakowskie szopki bożonarodzeniowe swoją tradycję wywodzą od jasełek, które wystawiane były w okresie Bożego Narodzenia w kościołach. Do końca XIX wieku wyrobem szopek zajmowali się w Krakowie murarze z przedmieść.

Pierwszy Konkurs Szopek Krakowskich zorganizowano w 1937 roku. Dwa lata później przerwał go wybuch wojny. W 1945 roku na miejscu zburzonego pomnika Adama Mickiewicza znów pojawił się szopkarze. Od tej pory konkursy są organizowane nieprzerwanie co roku w każdy pierwszy czwartek grudnia.

Wyniki tegorocznego konkursu zostaną ogłoszone w niedzielę. Najlepsze prace kupuje Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, które ma w swoich zbiorach już 170 krakowskich szopek. Najstarsza z nich to szopka Michała Ezenekiera powstała około 1900 roku.



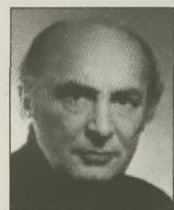
„Sto lat, sto lat niech żyje nam“!

śpiewamy swemu długoletniemu dyrygentowi

inż. ALOJZEMU KALECIE

oraz składamy najserdeczniejsze życzenia urodzinowe: wiele zdrowia, pomyślności, pogody ducha – po prostu wszystkiego najlepszego. Chór „Harfa“.

AD-272



„Nie wabił mnie spizowany pomnik, rozgłośnie trąby, huczne brawa. Pozostał po mnie pusty pokój i małomówna, cicha stawa.“

Dnia 7 grudnia br. minie 5. rocznica śmierci

śp. WŁADYSŁAWA CEJNARA

scenografa Sceny Polskiej i Czeskiej Teatru Cieszyńskiego.

O chwilę zadumy nad ludzkim losem proszą żona, rodzina Wrątnych i przyjaciele.

GL-184



„Największa miłość na świecie gaśnie, gdy serce matki na zawsze zaśnie...“

Dnia 10 grudnia br. minie 15. smutna i bolesna rocznica śmierci naszej Ukochanej Matki, Babci, Prababci i Teściowej

śp. FRANCISZKI NIECIAGOWEJ

Z miłością wspominają i znajomych o wspomnienie proszą córka i syn z rodzinami.

AD-252

„Odeszliście od nas, lecz nadzieję mamy, że się znów u Pana tam w górze spotkamy“.

Z głębokim żalem przypominamy sobie naszych Drogich Zmarłych, którzy od nas odeszli. Dnia 5. 12. minęła 10. rocznica śmierci

śp. JÓZEFA KLUZA

zaś 14. 6. minęła piąta rocznica śmierci jego Żony

śp. ZOFII KLUZ

Dnia 14. 12. minie druga rocznica śmierci ich Syna

śp. JÓZEFA KLUZA

O chwilę cichych wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi.

GL-203

teatr

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: O myślach i ludziach (6, godz. 17.30, grupa E), „Ferda mravenec“ (8, godz. 10.00 grupa ABO, godz. 12.30 grupa SP).

kina

KARWINA – Centrum: Prosiaczek i jego przyjaciele (6, 7, godz. 15.30), To właśnie miłość (6, 7, 8, godz. 17.45, 20.00), Krakonosz i kłusownik (7, godz. 14.00), **Reflex** – Sentymenty (8, godz. 20.00), Niewidoczni (6, 7, godz. 17.00 i 20.00, 8, godz. 17.00), **Ex:** Całujcie się z kim chcecie (6, 7, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** do 7. 12. nieczynne, Snowboarder (8, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Zielone piekło (6, 7, 8, godz. 17.30), Kill Bill (6, 7, godz. 20.00), Sekrety (8, godz. 20.00), **BYSTRZYCA – Małolaty u taty** (6, godz. 17.00).

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

radio

POLSKIE AUDYCJE: UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI - BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 16. 12. wystawa „Bożonarodzenia“ OŚD „Eden“. Do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy“. Otwarte po-pt: 9-17, so-nie: 13-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała

część“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarce strzeleckie“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim“, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara“, do 11. 1. 2004 „Strażacy“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ORŁOWA: do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza“. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawy życia“. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNICA - stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzyńca, do 31. 12. wystawa „Porcelanowe lalki“, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe“. Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„CHAGALL“ Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte ponie: 9-18.

GALERIA „ZDROWEGO MIASTA“, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadrana Šetlika i strojów wizytowych autorstwa Greta Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

GALERIA „PŮDA“, Cz. Cieszyn: do 19. 12. wystawa słowac-

kronika rodzinna



„Kto stracił, kogo kochał, wie, ile smutku i żalu zostało w naszych sercach“.

Dnia 9. 12. 2003 mija piąta bolesna rocznica śmierci naszej Najukochańszej Żony, Siostry, Synowej, Szwagierki, Cioci, Kuzynki i Przyjaciółki

Śp. RNDr DANUTY JAWORKOWEJ

z Trzanowic z domu Janik. Kto znał Jej szlachetne serce, niechaj wspólnie z nami wspomni z miłością o Niej w cichej modlitwie. O chwilę wspomnień prosi mąż, brat i najbliższa rodzina.

AL-074

Dziękujemy jak najserdeczniej wszystkim krewnym, bliskim i znajomym za wyrazy współczucia, przesłane kondolencje, wieńce, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. HELENY PASZ

Dziękujemy serdecznie ks. Szkanerze za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz ks. Suchankowi za słowa pożegnania i wsparcie duchowe. Podziękowania składamy również chorowi „Przyjaźń“, panu J. Wierzonowi oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia ceremonii żałobnej. Dziękujemy serdecznie MUDr. Annie Niedobowej oraz MUDr. Janowi Bolkowi, którzy przez długie lata leczyli Zmarłą.

Na szczególne podziękowanie zasługuje też p. Růžená Uhlířová oraz cały personel Gerontocentrum w Cz. Cieszynie, dzięki którym nasza Droga Zmarła spędziła ostatnie miesiące swego życia w najlepszym ośrodku zdrowotnym pod specjalną opieką. Dzięki składamy tym wszystkim, którzy zachowują zmarłą w pamięci. W smutku pogrążona rodzina.

GL-206

ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego“. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II

kich artystów „Těš-Ba“. Otwarte po-pt: 9-17.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki.

zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003“. Otwarte wt-pt: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938“. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

koncerty adwentowe

KARWINA FRYSZTAT - zapraszamy 7. 12. o godz. 15.00 na koncert adwentowy do kościoła pw. Podniesienia Krzyża Świętego.

▲ chór mieszany „Dźwięk“ zaprasza 18. 12. o godz. 17.00 do kościoła ewangelickiego na Koncert Adwentowy.

CZ. CIESZYN - chór mieszany „AD DEI GLORIAM“ zaprasza 7. 12. o godz. 16.30 na koncert adwentowy pt. „Zawitaj nam Zbawicielu“ do kościoła katolickiego.

TRZYNIEC - Parafia Kościoła Ewangelickiego A. W. zaprasza 7. 12. o godz. 16.00 do kościoła ewangel. na tradycyjny „Wieczór Kołęd“.

BYSTRZYCA - Parafia Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego A.W. zaprasza 7. 12. o godz. 16.00 na „Wieczór Kołęd“. Wystąpią burszyskie chóry kościelne, chór z Gródka oraz chór mieszany „Martin“ z Trzyńca.

co, gdzie, kiedy

WĘDRYNIA - Uczniowie, grono nauczycielskie oraz dyrekcja szkoły zaprasza 7. 12. o godz. 15.00 do Czytelni na przedstawienie pt. „Królewna Śnieżka“.

NIEBORY - MK PZKO zaprasza 6. 12. o godz. 17.00 do Domu PZKO na „Mikołajówkę“.

MILIKÓW PASIEKI - MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 6. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na „Mikołajówkę“. Prosimy zabrać śpiewniki.

KOŚCIELEC STANISŁAWICE - zapraszamy 14. 12. od godz. 10.00 do Domu Polskiego ŻW na kiermasz polskiej książki (do nabywania Kalendarz Śląski). O godz. 15.30 przedstawienie TL Bajka pt. „Pino-kio“.

▲ Klub Kobiet oraz Klub Seniora zapraszają 11. 12. o godz. 17.00 do dużej sali na spotkanie do Domu Polskiego ŻW. Program: Wigilijka – prosimy o przyniesienie podarunku do 50 koron.

KARWINA FRYSZTAT - MK PZKO i jego Klub Propozycji zapraszają 9. 12. o godz. 17.00 do fryszackiego Domu PZKO na prelekcję I. Drobnej i D. Grim pt. „Jak zadbać o siebie“. Można też będzie zakupić niektóre środki „upiększające“.

KARWINA RAJ - Klub Seniora MK PZKO zaprasza 9. 12. do Domu PZKO na spotkanie.

CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska, ul. Havlíčka, zaprasza 9. 12. o godz. 17.00 na spotkanie J. i F. Franków pt. „Śladami świętego Pawła“.

▲ zebranie członkowskie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich w RC odbędzie się 9. 12. o godz. 15.30 na ul. Stęfelińni 28 (salka posiedzeń ZG PZKO, 1. piętro).

TRZYNIEC - zapraszamy 15. 12. o godz. 14.00 do Domu Robotni-

czego na wigilijkę Kombatantów (w mundurach).

BŁĘDOWICE - Klub Kobiet i Klub Seniora MK PZKO zaprasza 10. 12. o godz. 15.00 na spotkanie do Domu PZKO.

HAWIERZÓW BŁĘDOWICE - zapraszamy 10. 1. 2004 od godz. 19.00 do Domu PZKO na „Babski bal“. Przygrywa „Sonata“. Miejscówki można nabyć: A. Kolorz, Hawierzów Datynie Dolne, ul. W zaryjach 152/2a, tel.: 596 811 943, D. Śmiłowska, pol. przedszkole Hawierzów Błędowice, ul. Selska 9/414, tel.: 596 434 008 lub 596 434 004, E. Bilan, Dom PZKO Hawierzów Błędowice, każdy po i śr w godz. 12-17, tel.: 596 434 114.

matrymonialne

BLONDYNKA 55/160, sympatyczna i inteligentna z Ostrawy zapozna się z panem narodowości polskiej. Mob.: 603 914 868 lub pisemnie. GL-205

oferta

FORTISSIMO GROUP, s.r.o., producent „Tradycyjnej Śląskiej Mioduli“, poszukuje sprzedawców. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr. tel. 558 335 000 lub e-mail: miodula@silesian-tradition.com.

FUTRA SZTUCZNE tanio, Indie odzież i biżuteria. Sklep „Natalia - hity“, Polski Cieszyn, Srebrna 9, koło rynku. AD-269

Jutro na antenie „Poezja Wisławy Szymborskiej“

Z okazji przypadających w tym roku 80. urodzin laureatki Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej redakcja polska zaprasza na montaż jej poezji w wykonaniu Barbary Szotek-Stonawski i Karola Suszki z komentarzem Kazimierza Kaszpera. Niedziela, godz. 18,30 UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m. (tob)

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu“ przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu“ przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stęfelińni 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku);

WIZYTA MIKOŁAJA I KLOWNA

Dzieciom i krwiodawcom

TRZYNIEC (wak) - Święty Mikołaj z diabłem dotarli wczoraj na oddział dziecięcy do Szpitala Trzynieć. Za popisy - recytacje i piosenki - mali pacjenci wracający do zdrowia otrzymali od nich słodkie prezenty.

Na tym jednak atrakcje przedświąteczne na tym oddziale się nie skończyły. Już w najbliższy poniedziałek (8 bm. o godz. 11.00) dzieci obejrzą przedstawienie kukielkowe pn. „Skrzat płomyczek“, a w czwartek (11. 11., godz. 10.00) obejrzą program artystyczny w wykonaniu kłownów. Sala zabaw zamieni się w tym dniu - chociaż na chwilę - w najprawdziwszą arenę cyrkową. Impreza ta przebiega w ramach długofalowego projektu Fundacji Eurotel pn. „Linia telefoniczna do domu“, dzięki któremu chore dzieci mogą za darmo dzwonić ze szpitala do domu.

Mikołaj obdarował w Szpitalu Trzynieć nie tylko dzieci, ale także honorowych krwiodawców. Wszyscy, którzy przyszli tutaj oddać ten życiodajny płyn wczoraj, otrzymali czekoladki w kształcie Mikołaja

i diabła. Jak zdradziła redakcji „GL“ ordynator Stacji Krwiodawstwa **Věra Fabianowa**, dla następnych dawców krwi paczuski z drobnymi prezentami ufundowała firma TB Byrtus.

PRZYJAZNY GEST SPONSORA

Niedźwiedź przed placówką

BOGUMIN (wak) - Drewniana rzeźba niedźwiedzia - płon dziesięciordniowego pleneru rzeźbiarskiego pn. „Léto-Kruhy“, który odbył się pod koniec sierpnia w bogumińskim parku im. P. Bezruča z udziałem polskich i czeskich artystów, przekazana została wczoraj niepełnosprawnym dzieciom z placówki opiekuńczej „Salome“.

Autorem rzeźby, która spodobała się podopiecznym już w czasie jej tworzenia, jest bogumiński artysta **Jaroslav Thér**. Pracę kupił i ofiarował dzieciom z „Salome“ miejscowa firma Bekaert.

Zajrzyj na świąteczne wystawy

Czas Adwentu to także czas wystaw świątecznych. Właśnie dzisiaj - o godz. 13.00 - do galerii Teatru Cieszyńskiego zaprasza na wernisaż ośrodek **Diakonii Śląskiej „Eden“**. Tak jak w poprzednich latach będzie tu można obejrzeć wyroby autorstwa podopiecznych ośrodka - m.in. ceramikę, ręcznie tkane dywany czy obrusy świąteczne - a także zakupić kartki świąteczne, świece, ozdoby na choinkę...

Wystawa czynna jest w ciągu tygodnia w godz. 9.00-17.00, w weekendy od 13.00 do 18.00. Potrwa ona do

15 grudnia i w tym dniu będzie można zakupić wystawione eksponaty.

W środę 10 bm. natomiast odbędzie się wernisaż dwudniowej wystawy świątecznej w Jablonkowie. Organizuje ją miejscowy „Caritas“ w swojej siedzibie w budynku przedszkola przy ul. Bezruča. W środę i czwartek wystawa będzie otwarta od 13.00 do 17.00.

Będą tu zaprezentowane prace podopiecznych Warsztatów Rehabilitacyjnych św. Józefa. Będzie je można zakupić w piątek 12 bm. w godz. 9.00-16.00. (r)

GŁOS LUDU

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu“, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Do mieszkańców – w ich języku

W naszym cyklu o dwujęzyczności w dokumentach urzędowych proponujemy dziś przykład z lat 50. zeszłego wieku. Miasto Czeski Cieszyń (a właściwie jego wydział gospodarki komunalnej) wydało wtedy „Regulamin domowy” (Domovní řád) określający prawa i obowiązki lokatorów mieszkań będących własnością miasta. Regulamin wydano w postaci książeczki liczącej 48 stron, z czego równa połowa zawiera polską wersję językową. (db)

Miejscowa Rada Narodowa w Českém Těšíně wydaje w myśl § 13 pkt. 3 ustawy 106/1953 Dz. Ustaw o budownictwie mieszkaniowym, utrzymywaniu i zarządzaniu oraz finansowaniu majątku mieszkaniowego następujące przepisy o współżyciu lokatorów w domach mieszkalnych, które wszystkich obowiązują. (Regulamin domowy.)

Art. 1.

Zarządzenia wstępne

Aby majątek mieszkaniowy spełnił swój cel, należy odpowiednio tym majątkiem gospodarować, współlokatorzy powinni mieć zapewnione właściwe sąsiedzkie współżycie oraz spokój rodzinny, przyjemne i zdrowe mieszkanie oraz zasłużony odpoczynek. Właściwe i dobre współżycie obywatelskie polega nie tylko na dość wczesnym przeprowadzeniu koniecznych remontów budynku, ale i na utrzymywaniu porządku i czystości w nim, na dobrowolnym przestrzeganiu zasad dyscypliny oraz wzajemnym przestrzeganiu obywatelskich uprawnień. Dlatego każdy mieszkaniec budynku lub każda osoba, która się w nim zatrzymuje, musi dostosować się do wspólnych interesów mieszkańców i w ten sposób postępować, by nie niszczyć majątku bez względu na to czy majątek jest społeczny, czy prywatny.

Art. 2.

Komitety uliczne i komisje domowe (mężowie zaufania) współpraca mieszkańców domu z zarządcami domów

1. W myśl zasad o pracy masowo-politycznej rad narodowych do podstawowych zadań ulicznych komitetów domowych na-

■ ZAOLZIAŃSKI HYDE PARK ■ ZAOLZIAŃSKI

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Tacy jesteście

„Fe, fe, fenomenalnie” – jubileuszowy 10. FPH (harcerze).

„W porywającym stylu” – 50-lecie ZPiT Suszanie.

„Folklor połączył ludzi” – 55-lecie ruchu tanecznego w Orłowej.

„Andrzejki po naszymu” – Klub Propozycji i Tadek Filipczyk.

„Między historią a ... Europą” – jubileusze szkolnictwa w Mostach koło Jabłonkowa.

„Łomniańskie szkolnictwo w dokumentach”.

„Szkoła to podstawa” – dalszy ciąg walki TNP o nasze polskie szkoły.

„Beskid kieszonkowy” – zaproszenie IPTS „Beskid” na szlaki turystyczne, a to nie tylko w Beskidy i na „optykowaną” Kikule.

To jest wypis tytułów sprawozdań i recenzji (GL 2. 12. 2003) z akcji i imprez organizowanych przez polskie społeczeństwo na Zaolziu w ostatni listopadowy weekend.

Można powiedzieć - „Impreza goni imprezę i nie chwalcę się, jest dobrze” (ze sprawozdania MK PZKO Wędrzyna). Ale zawsze może być lepiej.

Żeby wyliczyć wszystkie akcje i imprezy organizowane przez zaolziańskie organizacje w ciągu całego roku w „GL” zabrakłoby miejsca. Wystarczy tylko przeczytać w „GL” rubrykę „Co, gdzie, kiedy” i można sobie wybrać i wziąć udział. Do wywieszenia, przygotowania i organizacji imprez trzeba włożyć dużo pracy i poświęcenia (kto nie spróbował, nie uwierzy) – ale TACY JESTEŚMY, byliśmy i na pewno będziemy.

Z tego powodu nader słuszna jest decyzja Kongresu Polaków w RC o zorganizowaniu ankiety. Wybierzmy demokratycznie najlepszych Zaolziaków w poszczególnych dziedzinach pracy społecznej. Nie będzie to żadna nagroda Nobla, ale uznanie, które pocieszy, a w przyszłym roku mogą być najlepsi inni.

W porównaniu z osiągnięciami naszego zaolziańskiego społeczeństwa bardzo brzydko i wulgarnie

(nie chcąc użyć gorszego słowa) brzmi felieton „Tacy jesteście” pana Dariusza Jedzoka (GL 2. 12. 2003).

Uważam, że przez pana wnioskowaną kategorię „Podsłuchiwanie obunóż i śpiewanie bułgarskich piosenek rewolucyjnych” mógłby pan wg tego felietonu poszerzyć o dyscyplinę – plucie na współobywateli.

Wierzę, że będziemy co roku z uśmiechem (ale nie ironicznym - wg pana) wręczać nagrody ludziom, którzy najlepiej pokazują, jacy naprawdę jesteście.

Jestem naprawdę oburzony tym, że mieszka pan „gruszek z jabłkami”.

Tych, którzy coś robią dla polskiego społeczeństwa na Zaolziu, nie wolno mieszać z ludźmi odpowiedzialnymi za utratę „Piasta” czy Kikuli. Myślę, że tych powinien wskazać sąd. A propos: na Zaolziu niemalże w każdej wiosce „przez kilkadziesiąt lat” tętni życie kulturalne w daleko szerszym zakresie niż na Kikuli.

Proponowałbym, żeby pan zaprosił pocziwów Zaolziaków i organizatorów imprez za słowa użyte w pańskim felietonie, ponieważ mam obawę, aby pańskie bzdurstwa nie zniechęciły pocziwów Zaolziaków, a wtedy wypadnie panu osobiście umieścić „na krawędzi krateru wyżłobionego przez wybuch bomby neutronowej” jako ostatniemu „pocziwemu” Zaolziakowi tablicę z napisem „TACY BYLIŚMY”.

WŁADYSŁAW JANIK,
Błędowice

ALE HECA

Jaś pali trawkę w łazience. Zaciąga się raz - światło gaśnie. Zaciąga się drugi raz - światło się zapala. Po kilku machach słyszy pukanie do drzwi:

- Co ty robisz w tej łazience synku?!

- Myję zęby, mamusiu.

- Cztery dni?

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 6 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.00 Kolory życia (mag.)
- 5.55 Dzieciątko Jezus z Pragi
- 6.15 Świat motoryzacji (mag.)
- 7.05 Zapomniani ludzie (s. dok.)
- 7.30 Sezamie, otwórz się! II (s.)
- 8.00 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 8.30 Wiadomości ze świata
- 8.40 Mali rycerze okrągłego stołu (film)
- 10.10 Tybet: Do świętej góry Kailas (s. dokumentalny)
- 10.40 Tydzień w regionach
- 11.05 Nasza wieś (mag.)
- 11.25 Muzyka dęta (mag.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Na pływali z F. C. Bergmannem
- 12.30 „Spona” (pr. public.)
- 13.10 Na rozdrożu (s.)
- 13.20 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
- 14.15 Moda - Ekstrawagancja
- 14.40 Stawa tatusia (film franc.)
- 16.30 Oczarowani IV (s.)
- 17.20 Co mogę dla siebie zrobić? (mag.)
- 17.25 Podróż po świecie wina III (s. dok.)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Uśmiechy J. Duška
- 18.45 Ukryte w depozytorium
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.40 Prognoza pogody
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
- 21.10 Samotnik z Seattle (film USA)
- 22.55 Wiadomości
- 23.00 Bramki, punkty, sekundy
- 23.10 Instykt (film USA)
- 1.10 Kinobox (mag.)
- 1.35 Dalziel i Pascoe VI (s.)
- 3.05 Star Trek I (s.)
- 3.55 Zapomniani ludzie...? (film dok.)
- 4.15 Przygody nauki i techniki (s. dok.).

■ TVC 2:

- 5.15 Magazyn Ligi Mistrzów
- 5.45 Czeski podróżnik (s.)
- 6.15 Wydarzenia ekonomiczne
- 6.25 Wiadomości STV
- 6.45 Wydarzenia w świecie
- 6.55 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Wielki Wóz (mag.)
- 9.00 Kursy językowe
- 11.00 Żelazna maska (film franc.)
- 13.05 Film o filmie: Cztery piórka – próba honoru
- 13.20 F. Kožík: Ostami koncert (film czes.)
- 14.35 Za Shakespearera z M. Hilskim (s.)
- 14.50 Fantastyczne obrazy (s. dok.)
- 15.50 Sportowcy świata
- 16.45 Buly: HC Czeskie Budziejowice – HC Sparta Praga
- 19.30 Euronews
- 20.00 Powrót do pustyni (teatr)
- 22.15 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
- 22.25 Sito (mag.)
- 23.10 Noc z Andělem (pr. rozryw.)
- 0.55 Wielka nocna muzyka
- 4.00 Lista przebojów
- 4.55 „Na Kłoboučku” (pr. muz.).

■ NOVA:

- 5.40 Teletubbies (s. anim.), 6.10 Ferda (s. anim.), 6.40 Pokemon (s. anim.), 7.05 Digimon (s. anim.), 7.30 Beyblade (s.), 8.00 Delfin Flip IV (s.), 8.55 ESO (lista przebojów), 10.05 Story (s.), 11.10 Diagnoza: Morderstwo VI (s.), 12.00 Dzwonienie do Nowy, 12.30 Jeden z nich jest mordercą (film czes.), 14.10 Panoptikum Ivana Mládka, 14.35 Gang (film franc.), 16.25 JAG VII (s.), 17.20 Pogoda, 17.30 Miss World 2003, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Czeski Słownik Mattoni 2003, 22.20 American Pie (film USA), 0.10 Tajne zabawy (erot. film USA), 2.25 Dzwonienie do Nowy, 2.50 Playmate roku 1995 – Julie Lynn Cialini, 4.00 Jeden z nich jest mordercą (film czes.).

■ PRIMA:

- 8.00 NHL Power Week (mag.), 8.40 Salon samochodowy, 9.15 Latający lekarz II (s.), 10.15 Szogun (s.), 12.05 Julie Lescaut (s.), 13.50 Dobrze pilnowany bank (film austral.), 15.40 Prima TV, 16.00 Dempsey i Makepeace (s.), 17.00 Dudziarz ze Strakonice (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska V (s.), 21.10 Misery (film USA), 23.10 Przebudzenie (film USA), 1.25 Nic nie wiem, ale wszystko powiem (film franc.), 2.55 Cierpie (talk show), 5.00 Prima archiwum.

NIEDZIELA 7 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.00 Szkap kowala
- 5.30 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 6.20 Star Trek (s.)
- 7.10 Słownik
- 7.30 Bajkowa niedziela
- 9.30 Wędrująca kamera (s. dok.)

- 10.00 Obiektyw
- 10.30 Kalendarium
- 10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Prognoza pogody
- 12.10 W jaki sposób (mag.)
- 12.35 Na ekranie
- 13.10 Bajka (dla dzieci)
- 14.35 Słowo świąteczne
- 14.40 Magazyn chrześcijański (mag.)
- 15.15 Zguby (s.)
- 15.40 Ostatni list (film czes.)
- 16.45 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
- 17.00 Nieznana Ziemia – Świat według Krzysztofa Kolumba (s. dok.)
- 17.25 Szczęście domowe (mag.)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Koncert adwentowy
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Prognoza pogody
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie Sportki
- 20.00 Mój ojciec i inni mężczyźni (film czeski)
- 21.25 Wydarzyło się...
- 21.45 Wiadomości
- 21.50 Bramki, punkty, sekundy
- 22.00 Dwunasta noc: Czego chcecie (film angielski)
- 0.15 Prawo rodzinne (s.)
- 1.10 Tajemnice wojen (film dok.)
- 2.05 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 2.20 Podróżomania (s.)
- 2.50 Country Express Praga – Nashville
- 3.30 Nasza wieś (mag.)
- 3.50 Muzyka dęta (mag.).

■ TVC 2:

- 6.50 Wiadomości STV
- 7.05 Słowo świąteczne
- 7.10 Nieznana ziemia (s. dok.)
- 7.40 Pod korcem (mag.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Kolory życia (mag.)
- 9.30 Linia pionowa (mag.)
- 10.20 Jeszcze tutaj jestem
- 10.50 Sito (mag.)
- 11.50 Droga z miasta (film czes.)
- 13.40 Niebieska rewolucja (film dok.)
- 14.15 Studio sport (mag.)
- 17.10 Tajemnice Paryża (film franc.)
- 18.55 Tydzień w świecie
- 19.15 Euronews
- 20.00 Europejskie filmowe nagrody 2003
- 21.00 Film o filmie: Ośiem kobiet
- 21.10 Takie jest życie (film dok.)
- 22.10 Za Shakespearera z M. Hilskim (s.)
- 22.30 Dograne (sport)
- 23.15 Nagi mężczyzna (film USA)
- 0.55 Sito (mag.)
- 2.00 Praski Kwartet Gitarowy
- 2.45 „Spona” (pr. public.)
- 3.32 Tajemnice wojen (dok.).

■ NOVA:

- 6.15 Teletubbies (s.), 6.40 Ferda (s. anim.), 7.10 Pokemon (s. anim.), 7.40 Digimon (s. anim.), 8.05 Beyblade (s. anim.), 8.30 Delfin Flip (s.), 9.25 Złoty (mag.), 10.00 Story (s.), 11.05 Diagnoza: Morderstwo VI (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskuta, 13.45 Merlin (film USA), 15.25 Szkodzi, nie szkodzi (pr. rozryw.), 15.45 Ed (film USA), 17.30 Prognoza pogody, 17.35 Niepewny teren (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Paszkał” (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odlamki (pr. public.), 22.35 Tele Tele, 23.20 Wspólnik (film USA), 0.50 Niewidzialny II (s.), 1.35 Cudzoziemcy (s. erot.), 2.30 Siódemka, 3.30 Odlamki, 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbise.

■ PRIMA:

- 8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (mag.), 9.35 Druga młodość (film czes.), 11.20 Niedzielną jazdą, 11.45 Drugi oddech (s.), 13.00 Niedzielną partia, 13.45 Para niebios (film USA), 15.25 Dwaj nosale tankują super (film ang.), 17.15 Gwałtowne spotkanie (film niem.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Sprawa dla grupy specjalnej (s.), 21.10 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.15 Oskarżenie (film USA), 23.55 Inwazja (film USA), 1.25 Niedzielną partia, 2.15 Niedzielną jazdą, 3.55 Prima archiwum.

PONIEDZIAŁEK 8 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.05 Na ekranie
- 5.30 Kinobox (mag.)
- 5.59 Dzień dobry z TVC
- 8.30 Sezamie, otwórz się (s.)
- 9.00 Wiadomości
- 9.15 21. posterunek II (s.)
- 10.00 Igraszki z diabłem (film czes.)
- 11.40 Wyznania świadka holocaustu (film dokumentalny)
- 12.00 Wiadomości

- 12.10 As w rękawie (film USA)
- 14.00 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozrywkowy)
- 14.25 Wydarzyło się...
- 14.45 Uśmiechy J. Duška
- 15.25 Na ekranie
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 Czarodziejskie przedszkole
- 16.35 Pomagajmy sobie (dla dzieci)
- 17.00 Game Page (mag.)
- 17.15 ABCD ekologii (s.)
- 17.20 AZ-quiz (teleturniej)
- 17.45 Pogoda
- 17.50 Report (aktualności reg.)
- 18.10 21. posterunek II (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wydarzenia, komentarze
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (serial)
- 21.10 Podróżomania
- 21.40 Fakty
- 22.15 Wydarzenia, komentarze
- 22.45 Bramki, punkty, sekundy
- 22.55 Przyjaciele IX (s.)
- 23.40 Siedem kobiet Alfonsa Karáska (film czeski)
- 0.25 Szczęście domowe
- 0.55 Sport w świecie
- 1.30 Bananowe rybki (talk show)
- 2.10 Praski Kwartet Gitarowy
- 2.55 Między niebem i ziemią (pr. muz.)
- 3.55 Nie poddawaj się!
- 4.25 Josef Lada (film dok.).

■ TVC 2:

- 5.05 Podróż po świecie wina (s.)
- 5.35 Bez ogródek
- 6.05 „Spona” (pr. public.)
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.05 Kalendarium
- 7.20 Chcacie mnie?
- 7.35 Tydzień w świecie
- 7.55 Panorama
- 8.30 Dzieci z Afryki (s.)
- 8.40 Ptaki wodne (s. dok.)
- 9.00 Dzień dobry z TVC
- 11.25 AZ-quiz (teleturniej)
- 12.00 Tak! I co teraz? (s. ang.)
- 12.30 W poszukiwaniu zaginionego czasu
- 12.50 Na rozdrożu (s.)
- 13.00 Niebieska rewolucja (s. dok.)
- 13.50 Crash Zone II (s.)
- 14.15 Mali rycerze okrągłego stołu (film kanadyjski)
- 15.50 Dograne (sport)
- 16.30 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
- 16.45 Sława zwycięzcom (sport)
- 17.00 Sport w świecie
- 17.40 Wielki Wóz (mag.)
- 18.10 Tygodnik kulturalny
- 18.25 Media (mag.)
- 19.00 Wydarzenia ekonomiczne
- 19.10 Wiadomości w jęz. migowym
- 19.15 Time out (sport)
- 19.40 Wasze boisko
- 20.00 Stalingrad (film dok.)
- 20.50 Piękne zguby (talk show)
- 21.20 Wydarzenia w świecie
- 21.30 Klub filmowy – Noc w operze (film USA)
- 23.05 „Poprask” (mag.)
- 23.25 Gwiazdy pop-music przeciw AIDS
- 1.00 Wirtualna Babcia (film dok.)
- 1.20 Horoskop miasta Pilzna
- 1.45 Notes (mag.)
- 2.25 Wydarzenia, komentarze.

■ NOVA:

- 5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Niebezpieczna przesyłka (film USA), 10.55 Lekcje gotowania, 11.30 Stefania VII (s.), 12.25 Milagros (s.), 13.20 Prawo do miłości (s.), 14.05 Gwiezdna brama (s.), 15.00 Kachorra (s.), 15.55 Ochroniarz (s.), 16.40 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz, 17.20 Gli-niarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pali vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.05 Przysięga (film USA), 23.30 Miejsce zbrodni: Monachium (film niem.), 1.05 Helicopters (film niem.), 1.50 Seksowna bielizna od Playboy (erot. film USA).

■ PRIMA:

- 8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namietność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.40 Dudziarz ze Strakonice (film czes.), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Melrose Place (s.), 15.30 Ojciec Schwarza (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV (s.), 20.55 Aplauz! (pr. rozryw.), 21.55 Halifaxowa, psychiatra sądowy (s.), 23.45 Na temat!, 23.55 Akta X (s.), 0.45 Faktor PSI IV (s.), 1.35 Receptariusz dobrych pomysłów, 3.50 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 6 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.00 Wiadomości
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.10 Wirtul@ndia (dla dzieci)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.15 Kuchnia z okrasą
11.40 Moda jak pogoda (mag.)
12.00 Podróżnik (mag.)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.25 Zwierzęta świata (s. dok.)
14.05 Gdzie jesteś, Święty Mikołaju? (film polski)
14.55 Moda na sukces (s.)
15.30 Teleexpress
15.50 Zawody PS w skokach narciarskich w Trondheim (sport)
17.55 Plebania (s.)
18.20 Sąsiedzi (s.)
18.50 Jaka to melodia? (quiz)
19.15 Bob Budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Cztery wesela i pogrzeb (film ang.)
22.15 Kabaret Olgi Lipińskiej (pr rozryw.)
23.00 Tokijska rozgrywka (film Hong-Kongu)
0.40 Pełnia sezonu (film ang.).

■ TVP 2:

6.55 Studio urody (mag.)
7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Drapieżcy (s. dok.)
9.20 Ojczyzna-polszczyzna (pr. prof. Jana Miodka)
9.40 Kręciola (dla młodzieży)
10.05 Wędrowki przyrodnicze (s. dok.)
10.40 Flintstonowie (s. anim.)
11.05 Animals (mag.)
11.30 I ty możesz zostać świętym Mikołajem (rep.)
11.40 Świąteczna przygoda (film pol.)
13.00 XI Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage 2003 (koncert)
13.25 30 ton! (lista przebojów)
13.50 I ty możesz zostać Świętym Mikołajem (rep.)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.35 Złotopolscy (s.)
15.05 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
16.05 I ty możesz zostać Świętym Mikołajem (koncert)
17.00 Ryzykanci 3 (reality show)
17.45 Ale Dwójka! (mag.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 I ty możesz zostać świętym Mikołajem (koncert)
21.00 Herbatka u Tadka (pr rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Uwikłany (film USA)
0.20 Pragnę cię (film ang.)
1.45 Maze (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.45 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 6.55 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.), 7.05 Snurowało w supelki (s. anim.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kocięciola (mag.), 8.45 Palce liżać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzi-kim Zachodzie (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.45 Od arii do piosenki (mag.), 12.45 Kowalski i Schmidt (mag.), 13.15 Telenowyny (mag.), 13.30 Era Basket Liga (sport), 15.45 Megazynek, 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.40 Podwodna Polska (rep.), 20.05 Gwiazdy sportu (rep.), 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.35 S.O.S. (s.).

■ POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Strażnicy czasu (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Samo życie (s.), 12.30 Czarny pies czy Białý kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Rodzina zastępcza (s.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Koszmar następnego lata (film USA), 1.00 Bohaterowie nie płaczą (film Hong-Kongu), 2.40 Zostać miss (s.), 3.35 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 7 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez miedzy (mag.)
7.40 Papius (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.35 W świecie mitów (s.)
9.25 Lippy & Messy Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.30 Do góry nogami (dla dzieci)
10.00 Gamebox (mag.)
10.25 Songowanie na ekranie (dla dzieci)
10.55 Wybierz teledysk! (mag.)
11.25 Smak życia (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Książki na jesień (mag.)
12.25 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.45 Zawody PS w skokach narciarskich w Trondheim (sport)
16.05 BBC w Jedynce (s. dok.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s.)
21.20 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s.)
22.25 Lokator (film franc.)
0.25 Wędrowne ptaki (film niem.).

■ TVP 2:

7.00 Białe tango (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Nie tylko dla komandosów (mag.)
9.15 Maraton twórczości Henryka Mikołaja Góreckiego
10.30 Podróż w czasie i przestrzeni (s. dokumentalny)
11.30 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza: Tatarski smak (mag.)
12.10 Pojedynek w Abilene (film USA)
13.35 Maraton twórczości Henryka Mikołaja Góreckiego
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Szansa na sukces (pr rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Maraton twórczości Henryka Mikołaja Góreckiego
17.30 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr rozrywkowy)
19.35 Tylko futbol (mag.)
20.00 Jubileusz Zofii Nasierowskiej (pr. rozrywkowy)
21.00 Tylko tato (s. dok.)
21.30 Józef Oleksy, Steffen Moeller Gorączka (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 XI Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage 2003 (koncert)
0.15 Poza podejrzeniem (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Zemsta w Odrzykoniu (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.45 Babskie gadanie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Witaj, to my (pr. satyr. Tadeusza Drozdy), 11.45 Z Wałęsą na rybach (mag.), 12.00 Tele motor sport (mag.), 12.45 Z życia Kocięciola (mag.), 13.10 Ale kino (mag.), 13.35 Pod górę (mag.), 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.35 Odcienie sukcesu (pr rozryw.), 15.00 Sprawa na dziś (s.), 15.45 Speed (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 To jest temat (rep.), 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Sharp Torell Basket Liga (sport), 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielný magazyn sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Dekalog 10 (film pol.), 1.00 Osobliwości X muzy: Dwa 50-lecia kina francuskiego (s. dok.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.25 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Młody Indiana Jones i Pawie Oko (film USA), 13.40 Nędzniczy (film franc.), 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Niezła sztuka (mag.), 0.30 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 8 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.15 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoni Benjamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Kolory (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.05 Renata (s. anim.)
10.25 Na kłopoty... Bednarski (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.30 Gładiatorzy II wojny światowej (s. dokumentalny)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 To trzeba wiedzieć (mag.)
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.35 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.10 Szansa na życie (rep.)
14.30 Tam, gdzie wschodzi słońce (rep.)
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Kontrowersje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.40 Wrzuc Jedynkę (mag.)
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Miej oczy szeroko otwarte (s. dok.)
21.20 Polska 2004
21.25 Ja się nie boję braci Rojek (teatr TV)
23.00 Monitor Wiadomości
23.15 Biznes raport (mag.)
23.25 Rozmowy na nowy wiek
23.50 Pan Dodek (film pol.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Rozalka Olaboga! (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (serial anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Zimowy Show Kabaretowy, czyli Gwiazdy, Zarty i Śnieg (pr rozryw.)
11.20 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza: Tatarski smak (mag.)
11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrowki przyrodnicze (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 Góra grosza (s. dok.)
16.00 Panorama
16.30 Na dobre i na złe (s.)
17.20 Stolarz (film dok.)
17.35 Na torach (film dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Hybrydy - stare śmieci (film dok.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s.)
21.25 Wyznania stewardesa i pilotów (film dokumentalny)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 997 (mag.)
23.05 Detektyw Wilder (film USA)
0.35 Ekstradycja 3 (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Dzieci różnych bogów (rep.), 9.45 Janosik (s.), 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.35 Historia gospodarki światowej (s. dok.), 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.50 Gramy dla Was, 16.00 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 17.50 Program lokalny, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 23.05 Pajęczarki (film pol.), 0.50 Witaj, to my (pr. satyr. Tadeusza Drozdy).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Pogotowie górskie (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 Extra (pr rozryw.), 10.10 Bar bez granic (reality show), 12.30 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.25 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Pokemon (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Pogotowie górskie (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Liberatorka 2 (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.35 Bumerang (pr.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

WYPRZEDAŻ BANIKA BYŁABY FATALNYM BŁĘDEM

Relaks do 27 grudnia

Zadowolenie panuje w zespole piłkarskim Banika Ostrawa. Drużyna przetrzymuje w fotelu lidera I ligi i co ważne – całkiem zaskakująco. Tradycyjni pretendenci do gry w górnych rejonach tabeli musieli uznać wyższość rywala z Bazalów. Wszyscy zazdroszczą też liderowi wspaniałej atmosfery, jaka towarzyszy pierwszoligowym spotkaniom w Ostrawie. Na Bazale przyjeżdżają kibice nawet z dalekiego Jabłonkowa czy słowackiej Żiliny.

Mało kto wierzył w tak dobry jesienny sezon ostrawskich piłkarzy. Nowy trener František Komňacký może być zadowolony właściwie ze wszystkich swoich podopiecznych. Swoje zrobili tak doświadczeni piłkarze – Heinz, Látał, Čížek, Slončík, jak i młodzi wychowankowie klubu – Pavel Besta, Mario Lička czy Adam Varadi. W pełni błysnął talent obrońcy Zdeňka Pospěcha, który natychmiast znalazł się w kręgu zainteresowań Sparty Praga, świetny sezon zaliczył również wychowanek karwińskiego futbolu – bramkarz Jan Laštůvka. W ostatnich dniach głośno się mówi o ewntualnym transferze Miroslava Matušoviča do Slawii Praga, w zamian za napastnika Pavla Fořta.

I w tym sedno całej sprawy. Banik Ostrawa stoi przed szansą gry w wysoko opłacalnej Lidze Mistrzów. Zimowy wyprzedaż piłkarzy byłby fatalnym błędem, z czego wszyscy doskonale zdają sobie sprawę. - Dziennikarze w swoich pytaniach nieustannie powracają do kwestii Renego Bolfy. To obrońca, który rzeczywiście miał kilka ciekawych ofert z europejskich klubów, ale nie ukrywam, że chciałbym mieć go w swojej kadrze

■ CO SŁYCHAĆ? ■ CO SŁYCHAĆ? ■ CO SŁYCHAĆ? ■

● AAA INTERLIGA piłkarzy ręcznych: Preszów – Karwina 33:24 (18:12). Podopieczni trenera Jiřego Kekrta ulegli najlepszej obecnie słowackiej drużynie. Bramki dla HCB: Horák 5, Vašek 4/3, Kust, Zdráhala po 3, Bednařík, Sobol po 2, M. Brůna, Prokopec, T. Heinz, Szymanski i Mrózek po 1. Drużyna Preszowa umocniła się na drugim miejscu w tabeli czesko – słowackiej interligi. Prowadzi nadal Karwina z bilansem 26 punktów. Jutro o godz. 10.30 karwiniacy zmierzą się na własnym parkiecie z Kostelem na Hanej. W barwach gospodarzy zabraknie Horáka i T. Heinsa, którzy doznali kontuzji w meczu z Preszowem.

● PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Dziś w Hawierzowie startuje już czternasta edycja popularnego turnieju „TOP 12”. W rywalizacji nie zabraknie aktualnych drużynowych mistrzów RC – sztangistów Banika Hawierzów, udział w imprezie zapowiedzieli też zawodnicy z Polski, Słowacji i Węgier. Zawody rozpoczynają się o godz. 15.30.

● TENIS STOŁOWY – Ekstrali-

również wiosną przyszłego roku - stwierdził trener František Komňacký. - Kierownictwo klubu, z tego co wiem, nie zamierza osłabiać drużyny, wręcz przeciwnie. Szykują się wzmocnienia - dodał ostrawski szkolenowiec.

27 grudnia ostrawianie oficjalnie rozpoczną przygotowania do wiosennego sezonu. Wczoraj na lodowisku w Krawarzach Banik zmierzył się z piłkarzami Opawy - w zawiadackim meczu hokeja na lodzie. W zimowych planach Banika jest też kilka spotkań towarzyskich, jak również udział w dwóch ostrawskich turniejach halowych (30 grudnia i 17 stycznia). Niewykluczone, że jednym z rywali Ostrawy będzie ponownie Górnik Zabrze, z którym to podopieczni trenera Komňackiego zwyciężyli w październikowym sparingu na Bazalach 4:3. W ostatnim tygodniu stycznia 2004 zespół zaliczy tradycyjne zgrupowanie na Cyprze. - Cypr jest zimą ulubionym celem wielu zagranicznych klubów. Dla nas to okazja do treningów na dobrze przygotowanych murawach - stwierdził dyrektor sportowy Banika Pavel Hadamczik. JANUSZ BITTMAR

■ SPORT POLSKI

□ PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH. Dziś i jutro w norweskim Trondheim odbędą się kolejne konkursy PŚ. Po dwóch zawodach liderem klasyfikacji generalnej jest Adam Małysz. Trzykrotnie zdobywca Kryształowej Kuli zgromadził dotychczas 160 punktów. Małysz wyprzedza Finów: Veli-Matti Lindstroema - 120 pkt i Mattiego Hautamaeki - 116. Na skoczni Granasen wystąpi pięciu Polaków: A. Małysz, R. Mateja, T. Tajner, T. Pochwała i M. Bachleda.

PIERWSZA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Derby dla Hawierzowa

W 23. kolejce I ligi hokeja na lodzie podopieczni trenera Aleša Flašara pokonali na własnym lodzie 5:3 Opawę. Bohaterem słaskiego derby był hawierzowski napastnik Aleš Říha. W trzeciej tercji to głównie jego zasługa gospodarze przesadzili o zwycięstwie. Pantery tracą do ósmego w tabeli Olomuec 8 punktów.

■ HAWIERZÓW – OPAWA 5:3 (2:1, 0:1, 3:1). Bramki: Říha 2, Syřínek, Rimmel, Volák – Sochorek, Horný, Rozum.

W bramce gospodarzy pojawił się Martin Vojtek, który zaliczył trudny podróż z wtorkowego meczu Trzyřica w Karłowych Warach. Hawierzowscy obrońcy nie ułatwili mu zadania. Już w 2. minucie Šebesta dostrzegł pod bramką niepilnowanego Sochore, który bez większego trudu wpakował krążek do siatki – 0:1. Vojtek potwierdził klasę podczas przewagi liczebnej Opawy. W dobrej pozycji nie dali rady Mikšan i Rozum. Hawierzowianie ocknęli się z letargu w 16. minucie. Po kanadyjsku narzucił krążek o bandę Vavruša, podanie przejął Syřínek, który - specjalnie się nie namysłając - mocnym strzałem pokonał Hamrlę w bramce Opawy. Gospodarze przechyliili szalę pierwszej tercji na swoją stronę w 20. minucie, kiedy to Rimmel uderzył z dystansu, a krążek po rykoszecie któregoś z obrońców opawskich wpadł do siatki – 2:1. W drugiej tercji hawierzowanie zmarnowali dwuminutową przewagę 5 na 3. Hamrla przyprowadził Pantery o palpitację serca. Opawa nie rezygnowała. Poprzeczka uratowała gospodarzy po uderzeniach

Šebesty i Hornego, ale w 38. minucie Horný już lepiej ustawił celownik, wyrównując na 2:2. Ekstraligowy rutyniarz Aleš Říha (wypożyczony z Litwinowa) w 44. minucie po indywidualnej akcji przywrócił gospodarzom prowadzenie, a w 49. minucie po błędzie opawskiej obrony na 4:2 podwyższył po współpracy z Karličkiem Volák. Goście wykazali jednak dużą determinację. W 59. minucie i 11. sekundzie Rozum w zamieszaniu pod polem karnym obniżył na 4:3. Nadzieje Opawy na dogrywkę rozwiął w siedem sekund później Říha, wykorzystując fatalny błąd Vošátky. Sędzia Hradil, kary 5:7, wykorzystane 1:0, widzów 1624. (jb)

W innych meczach 23. kolejki: Jihlava – Chomutów 6:1, Hradec Královéj – Beroun 2:3 w dogr., Trzebiecz – K. Brno 9:0, Ujście n. Łabą – Pisek 4:1, Prościejów – Młada Bolesław 1:3, Kadaň – Olomuniec 2:5.

TABELA:

1. Chomutów	24	57	96:47
2. Jihlava	23	51	69:51
3. Beroun	23	46	61:48
4. Ujście n. Ł.	23	44	69:47
5. Hradec Kr.	23	37	75:58
6. Ml. Bolesław	23	35	59:49
7. Kadaň	23	35	65:61
8. Olomuniec	23	34	54:54
9. Trzebiecz	23	27	57:70
10. Hawierzów	24	26	58:73
11. Opawa	23	23	54:71
12. Brno	23	22	44:81
13. Prościejów	23	21	54:79
14. Pisek	23	17	45:71

DZIS: Pisek – Hawierzów.
Opr. JANUSZ BITTMAR



W PRZYSZŁYM ROKU
BĘDZIE WIĘCEJ

Budżetowe poprawki

PIOSECZNA (kor) – Samorządowi udało się zaoszczędzić w tym roku ok. 1 mln Kč, którym Pioseczna będzie mogła dysponować w 2004 r. O ich wykorzystaniu przedstawicielstwo zadecyduje na dzisiejszym posiedzeniu.

Do najważniejszych przyszłorocznych inwestycji wójt **Jan Krzok** zaliczył remonty dróg gminnych oraz remont kuchni szkolnej, z której korzysta czeska małoklasówka i czesko-polskie przedszkole. Gmina będzie też kontynuować przyznawanie dotacji tym, którzy zdecydowali się na instalację w swoim domu ekologicznego ogrzewania.

KONCERT ŚWIĄTECZNY POWRACA DO „TRISII”

Zespoły po kolędzie

CZ. CIESZYN / TRZYNIEC (kor) – Pomimo obchodów jubileuszu członkowie zespołu „Olza” nie zapominają o tradycji. W sobotę 20 grudnia zaproszą nas już po raz siódmy na Koncert Świąteczny. Przed rokiem impreza odbyła się w Teatrze Cieszyńskim, obecnie powraca do trzynieckiego Domu Kultury „Trisia”.

Jak co roku, oprócz gospodarzy - „olzian” - w folklorystycznym kolędowaniu wezmą udział prawie wszystkie zaolziańskie zespoły. - Jesteśmy na razie w trakcie rozmów z ich kierownikami - powiedziała „GL” kierowniczka organizacyjna „Olzy”, **Urszula Niedoba-Szczepaniak**. - Już teraz wiadomo, że nie wystąpią w „Trisii” mosteccy „Górole”. Mielimy nadzieję, że z innymi zaolziańskimi zespołami uda nam się jakoś dogadać. Udział w koncercie potwierdził już za to gość z Olzy, chór Zespołu Pieśni i Tań-

▲ Przedstawienie „Królowa Śnieżka” - widowisko muzyczne Jerzego Rakowieckiego i Jerzego Wittlina wg znanej baśni braci Grimm - wystawili w piątek i niedzielę w wędryńskiej „Czytelnii” uczniowie miejscowej Polskiej Szkoły Podstawowej. Więcej o przedstawieniu na str. 3.

Fot. BARBARA GLAC

OSTRAWSKIE INWESTYCJE

Priorytety ratusza

OSTRAWA (mro) - W przyszłym roku Ostrawa inwestować będzie przede wszystkim w rozbudowę stref przemysłowych, w infrastrukturę, drobną i średnią przedsiębiorczość, turystykę i sprawy socjalne - wypłynęło ze słów **Vita Rupricha**, wiceprezydenta Ostrawy, który wczoraj spotkał się z dziennikarzami na konferencji prasowej.

Miasto będzie wspierać starania okręgu o przejęcie lotniska na Mosznowie i rozbudowę tamtejszej strefy ekonomicznej. W ramach wspierania przedsiębiorczości szykuje obniżanie wynajmu lokali i w strefie mosznow-

skiej, jak i Parku naukowo-technologicznym przy Wyższej Szkole Górniczej - Uniwersytecie Technicznym. Z kolei program grantowy w wysokości 10 mln koron przeznacza miasto na projekty innowacyjne, przynoszące nowe miejsca pracy. Następne inwestycje dotyczyć będą otoczenia śląskoostrawskiego zamku, w rewitalizacji brzegów Ostrawicy od ogrodów Komeńskiego po tzw. Dolną część Witkowic.

Ciąg dalszy na str. 2

WIZJA ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Region na papierze

OSTRAWA (mro) - Morawsko-śląski okręg ma (jako pierwszy w kraju) opracowaną syntetyczną wizję swego rozwoju do 2015 r.

Plan zagospodarowania przestrzennego okręgu obejmuje plany: „Aglomeracja Ostrawska”, „Opawa”, „Beskidy”, „Jesionniki”. W fazie zaawansowanej jest natomiast plan „Ostrawa-Karwina”, gdzie m.in. wytyczony jest przebieg autostrady D 47, drogi szybkiego ruchu R48 oraz ograniczenia wydobycia węgla na terenie Karwiny.

Syntezę opracowała spółka Atelier T-plan Praha za 800 tys. koron. W plany podchwycony jest m.in. aktualny stan ciągów komunikacyjnych, gospodarki wodnej, sieci energetycznych (elektrycznej, gazowej, ciepłowniczej). Ponadto wyznaczono w nich rezerwy przyrody, uzdrowiska, zabytki, ośrodki rekreacyjne, itp.

Zdaniem **Marii Rozhonowej**, kierowniczki wydziału planowania przestrzennego Urzędu Okręgowego, synteza tworzy kompleksowy model regionu. Będzie on wykorzystywany w planowaniu przyszłych zmian.

Wszyscy zainteresowani mogą się zaznajomić z wymienionymi planami w wydziale zagospodarowania przestrzennego Urzędu Okręgowego w Ostrawie.

Kandydaci poszukiwani

Hetman okręgu morawsko-śląskiego ponownie przyzna najlepszym nauczycielom wyróżnienia „Osobowość roku” oraz „Za pracę pedagogiczną”. Kandydatów do tych wyróżnień należy zgłaszać do 15 stycznia.

Mogą to zrobić m.in. dyrektorzy szkół, kolektywy pedagogów, członkowie rad szkolnych, członkowie przedstawicielstw gminnych lub miejskich. Przypomnijmy, że w latach ubiegłych wśród wyróżnionych osobowości znaleźli się też Leszek Kalina z Polskiego Gimnazjum i Wanda Palowska z Zespołu Szkół Przedsiębiorczości i Handlu w Cz. Cieszynie.

(mro)

POPIERANIE
KULTURY I SPORTU

Granty na przyszły rok

TRZYNIEC (man) – Ostatnie listopadowe posiedzenie Rady Miejskiej zdominowały dyskusje o przyznawaniu środków finansowych na rozwój kultury i sportu w przyszłym roku.

Granty zostaną przeznaczone m.in. na imprezy kulturalne i sportowe, szczególnie te, które propagują Trzyniec w obrębie RC i za granicą. Oprócz tego miasto poprze projekty z dziedziny kultury i sportu zawierające aspekty wychowawcze, rozwój nieprofesjonalnej działalności kulturalnej i sportowej oraz międzynarodowe imprezy kulturalne i sportowe. Znajdą się też środki na projekty wspierające działalność kulturalną i sportową mniejszości narodowych i osób niepełnosprawnych.

Prezenty od prezydenta

KARWINA (sch) – Z worem słodczy i zabawek zawiątał wczoraj przedpołudniem do miejscowego polskiego przedszkola prezydent miasta Wodzisławia Śląskiego **Adam Krzyżak**. Towarzyszył mu karwiński biznesmen oraz wielki przyjaciel przedszkola **Karol Michalski**, który kilka lat temu stał u kolebki współpracy między polskim szkolnictwem we Frysztacie a Szkołą Podstawową nr 9 i przedszkolem w Wodzisławiu.

Z okazji odwiedzin prezydenta dzieci wystąpiły z mikołajkowym programem.

Sobota 13. 12. 2003, godz. 17.00 Teatr Cieszyński
W KONCERCIE GALOWYM wystąpią m.in. Przemysław Branny, Basia Humel i Richard Krajčo.
Bilety do nabycia w Kancelarii Kongresu Polaków w RC.



▲ Dziś szkielet niedosłej siedziby Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Za dwa lata ma tu być biuro pierwszego kontaktu mieszkańca miasta z jego administracją.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

POMOGŁA SPRZYJAJĄCA POGODA I NOWE HIPERMARKETY

Bezrobocie z szopką w tle

REGION (sch) – Wbrew pojawiającym się od pewnego czasu w masmediach zapowiedziom masowych przedświątecznych zwolnień, sytuacja na naszym regionalnym rynku pracy nie powinna w najbliższych tygodniach ulec drastycznej zmianie. Szefowie Urzędów Pracy na Podbeskidziu oraz w Karwiskiem nawet z nadejściem nowego roku nie oczekują większego niż zwykle napływu bezrobotnych.

Jak wynika z danych trzynieckiego Urzędu Pracy, na Podbeski-

dziu oraz w okolicach Gnojnika ok. 4670 osób świętować będzie Boże Narodzenie na zasilku. - Jest to mniej więcej tyle samo, co w identycznym okresie ub. roku, gdy stopa bezrobocia wynosiła ok. 14 proc. - informuje kierowniczka trzynieckiego Urzędu, **Anna Kokotek**. Jej zdaniem, liczba bezrobotnych nawet późną jesienią utrzymywała się w br. na niezmiennym poziomie z uwagi na sprzyjającą pogodę. Prace budowlane trwają, sezonowi robotnicy nie stracili więc jeszcze pracy.

Ale z chwilą nadejścia zimy może już nie być tak wesoło. - W urzędzie nawet po nowym roku nie spodziewamy się tłumów, faktem jednak pozostaje, że rok temu 6 tys. osób na Podbeskidziu było zimą bez pracy - dodaje A. Kokotek.

Nie tylko łagodnej zimie, ale również nowo otwartym hipermarketom Urząd Pracy w Karwinie przypisuje fakt utrzymywania się od października stopy bezrobocia na tym samym poziomie. Sezonowi robotnicy przed końcem listopada (najświeższe dane pochodzą z 30 ub. miesiąca) mieli jeszcze pełne ręce roboty, w supermarketach zna-

lazło zaś pracę kilkadziesiąt kobiet. - To prawda, że wraz z nowym rokiem zazwyczaj rośnie liczba bezrobotnych. Specjalnego obciążenia jednak się nie spodziewamy - stwierdza **Milada Olśarowa** z karwińskiego Urzędu Pracy. Daleko jej jednak do optymizmu. Stopa bezrobocia dla regionu byłego powiatu karwińskiego w wys. 20,2 proc. jest dostatecznie wymowna. Podobnie zresztą jak fakt, że rok temu bezrobotnych tu było o 1 proc. mniej. Jeżeli zatem przez najbliższe dni niewiele się zmieni w karwińskim rejestrze bezrobotnych, na gwiazdkę od Bogumina po Cz. Cieszyn będzie ponad 26 700 osób bez pracy.

ISSN 1212-4222



9 771212 422027

■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

1 - 7 XII 2003

● Litewska sejmowa komisja śledcza uznała, że „prezydent Rolandas Paksas był i nadal jest uzależniony od ludzi, z którymi utrzymuje kontakty”. Zdaniem komisji, stanowi to „poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa”.

● 54 Irakijczyków zginęło w starciach z siłami USA w rejonie Samary na północ od Bagdadu. Celem ataku były konwoje z iracką walutą.

● Podczas wizyty w Warszawie premier Francji Jean-Pierre Raffarin uzgodnił z premierem Leszkiem Millerem regularne polsko-francuskie konsultacje międzyrządowe.

● Pracownicy polskiego Centralnego Biura Śledczego zatrzymali 32 osoby, w tym członków kierownictwa PKP w związku z podejrzeniem wyłudzenia kilkudziesięciu milionów złotych przeznaczonych na modernizację kolei a pochodzących z funduszy Phare.

● Po raz pierwszy w historii przystąpili pracownicy francuskiej dyplomacji do jednodziennego strajku. Protestowali w ten sposób przeciwko cięciom w budżecie, które - ich zdaniem - mocno zaszkodzą resortowi w przyszłym roku.

● Przed sądem w Warszawie rozpoczął się proces Lwa Rywina. W odczytanych akcie oskarżenia prokuratura postawiła mu zarzut płatnej protekcji wobec spółki Agora.

● Doświadczalny japoński pociąg na poduszce magnetycznej ustanowił kolejny rekord prędkości pojazdu tego typu - osiągnął szybkość 581 km na godz.

● Izba Poselska Parlamentu RC uchwaliła ustawę o budżecie państwa na rok 2004.

● Koło Warszawy ładował awaryjnie rządowy śmigłowiec z kilkunastoma osobami na pokładzie, m.in. premierem Leszkiem Millerem. Kilka osób zostało rannych. Premier z nadłamanymi kregami piersiowymi leży w szpitalu.

● Prezydent Słowacji, Rudolf Schuster, przedstawił w parlamencie raport o stanie republiki. Niezwykle ostro skrytykował działalność rządu premiera Mikuláša Dzurindy. Prezydent stwierdził, że rząd rozwiązuje istniejące problemy ekonomiczne na niekorzyść najbiedniejszych warstw obywateli.

● Południe Francji nawiedziły ulewne deszcze i powódzie. Zginęło co najmniej 7 osób. Żywił spowodował ogromne szkody materialne.

● Tłum Serbów zaatakował w Kosowskiej Mitrowicy kosowskiego premiera Bajrama Rexheppiego oraz jego zagranicznych gości. Premierowi nic się nie stało, jeden z jego gości doznał lekkich obrażeń.

● Wichura złamała w Pradze na Placu Staromiejskim 31-metrowe drzewo bożonarodzeniowe. Świerk zranił cztery osoby, w tym angielskiego turystę bardzo ciężko.

● 1,5 mln osób protestowało w Rzymie przeciwko rządowemu projektowi systemu emerytalnego.

● W zachodniej i północnej Europie wybuchła epidemia grypy.

● Czterech terrorystów zdetonowało w pociągu osobowym na południu Rosji ładunek wybuchowy. W wyniku eksplozji zginęły 42 osoby, a ponad 200 zostało rannych. Ofiary to głównie studenci i dzieci.

● 9 dzieci i uznany za terrorystę mężczyzna zginęli w następstwie amerykańskiego ataku powietrznego w wschodnim Afganistanie.

● W wyborach parlamentarnych w Rosji zwyciężyło prokremlowskie ugrupowanie Jedna Rosja, które uzyskało ponad 36 proc. głosów.

● W katastrofie małego samolotu niedaleko Oxfordu w Wielkiej Brytanii zginęły cztery osoby, w tym prezes francuskiej sieci sklepów Carrefour Paul-Louis Halley oraz jego żona.

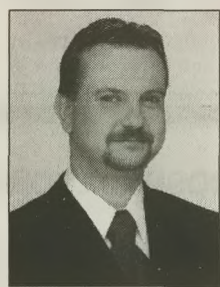
● 19-letnia studentka z Norwegii uległa śmiertelnemu zatruciu tlenkiem węgla, a 10 osób trafiło do szpitala po awarii piecyka gazowego w starej kamienicy w Krakowie.

(M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Z PARLAMENTU DLA GŁOSU LUDU

O budżecie



Przed przyjęciem ustawy o budżecie państwa na 2004 r., a także po jej przegłosowaniu pojawiały się wśród obywateli głosy krytykujące planowany deficyt, a także obawy z wprowadzania reformy finansów publicznych. Trzeba sobie uświadomić, że chodzi o połączone naczynia. Analizy ekonomiczne wykazują, że bez reformy finansów publicznych deficyt do 2006 r. stale by wzrastał osiągając poziom 8 procent produktu krajowego brutto (HDP). W umowie koalicyjnej uzgodniliśmy jednak, że może on poruszać się w granicach 4,6 do 5,2 procenta, a reforma

finansów publicznych w postaci, jaką udało się w rządzie wynegocjować, zakłada nawet, że będzie on poniżej 4 procent produktu krajowego brutto.

W przeliczeniu na gotówkę jest to o około 25 tys. koron długu na każdego obywatela mniej niż byłoby bez reformy. Pamiętajmy też, że przyszłoroczny deficyt wiąże się z ustawami przyjętymi w zeszłej kadencji. Bez ich kompleksowej zmiany nie da się deficytu w przyszłości obniżyć.

W ramach przyjmowania budżetu wielu postów próbowało uzyskać środki na finansowanie przedsięwzięć regionalnych. Z satysfakcją mogę stwierdzić, że wśród zaakceptowanych wniosków były również moje - dotyczące potrzeb szkół w naszym regionie. I tak na 1. etap rekonstrukcji budynku Polskiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie przeznaczono w budżecie państwa 15 milionów koron, udało się też przeznaczyć środki na rekonstrukcję czeskich szkół w Bukowcu, Kocobędzu i Łomnej Dolnej. W Bukowcu dzięki temu powstanie nowa sala gimnastyczna, z której będą korzystać również uczniowie miejscowej polskiej szkoły, a w Łomnej odremontowana kuchnia szkolna będzie dostarczała posiłków również dzieciom w sąsiednim budynku - filii jabłonkowskiej PSP

MARIAN BIELESZ (US-DU)

SZANSA DLA KANDYDATÓW NA STUDIA

Więcej możliwości

TRZYNIEC (man) - Wyższa szkoła górnicza - Uniwersytet Techniczny w Ostrawie (VŠB-TU) otwórzy w nowym roku akademickim w mieście swoją filię.

Głównym partnerem przyszłego Centrum Studiów Licencyjnych będzie Huta Trzyniec. Jej kierownictwo zamierza współpracować przy tworzeniu planu studiów. Nowe Centrum, które znajdzie swoją siedzibę w pomieszczeniach szkoły średniej w Trzyncu Kanadzie, przyczyni się do poszerzenia oferty studiów w mieście i jego okolicy.

W ten sposób w Trzyncu powstanie już trzeci z kolei - po uniwersytecie trzeciego wieku i filii Uniwersytetu Ostrawskiego - oddział zamiejscowy uczelni wyższej.

Patronat nad filią obejmie Urząd Miejski. Rada Miejska zdecydowała o tym na swym posiedzeniu pod koniec listopada.

PIENIĘDZY TRZEBA NA INNE RZECZY

Bez przesady

BOGUMIN (wak) - Kończy się świąteczne dekorowanie ulic. Najpiękniej błyszczeć będą w tym roku ulice Studencka i dra E. Beneša w centrum miasta. Nieco skromniej będzie w Skrzeczoniu, Starym Boguminie oraz w Zabłociu.

Na terenie miasta ustawiono też siedem choinek ozdobionych świecami girlandami - trzy w centrum, po dwie na rynku oraz koło kościoła rzymskokatolickiego w pobliżu ra-

„ZAOLZI” WSPÓŁPRACUJE Z „ISTEBNĄ”

Niedziela z »łowiynziokym«

JABŁONKÓW (kor) - Zespół „Zaolzi”, działający od dwóch lat przy jabłonkowskim MK PZKO, przygotowuje nową wersję „łowiynzioka”. Kierownik artystyczny „Zaolzia”, Marcin Filipczyk, powiedział „GL”, że „łowiynziok” będzie na występach kończył wiązanek tańców beskidzkich nazwaną „Nic mnie tak nie cieszy”, którą zaolziańska publiczność miała już okazję poznać.

- Taniec ten staraliśmy się wykonać już wcześniej. Żeby jednak był on bardziej stylowy, żeby był taki, jak tańczyli go nasi dziadkowie, zaprosiliśmy do współpracy jedną parę z zaprzyjaźnionego zespołu „Istebna” oraz etnolog Dorotę Gazurek. Nasi przyjaciele wzięli udział w niedzielnej próbie w jabłonkowskim Domu PZKO - mówi M. Filipczyk.

W próbie wzięła też udział trzdziesiątka dzieci z grupy dziecięcej „Zaolzia”. Powstała ona w maju br.,

a jej kierowniczką jest Beata Kraina. Zespół ma ponadto własną kapelę, na czele której stoi Jola Filipczyk-Czepiec, kierowniczką organizacyjną „Zaolzia” jest natomiast Lucyna Tomek.

M. Filipczyk poinformował nas też, że zespół zaprezentuje się w karnawale na kilku balach szkolnych i pezetkaowskich. Na przełomie stycznia i lutego „Zaolzi”, wspólnie z chórem „Gorol”, wyjedzie do Ujsoł (Polska).



Goście w szpitalu

TRZYNIEC (db) - Przedstawiciele Asocjacji Czeskich i Morawskich Szpitali spotkają się 15 grudnia br. w trzynieckim szpitalu na Sośnie. Obradować tu będą na temat współpracy z instytucjami państwowymi, które działają w resorcie zdrowia. Przewiedzano też dyskusję o przepisach regulujących pensje w służbie zdrowia i gospodarowanie szpitali.

Po spotkaniu odbędzie się uroczyste otwarcie zrekonstruowanego obiektu gospodarczego szpitala. Chodzi o część kuchenną szpitala, której remont zakończono 28 listopada. Na realizację tego przedsięwzięcia szpital zyskał z budżetu państwa dotację 40 milionów koron.

▲ Szopki są z papieru, z gliny, z drewna, szkła, piernika, węgla, ze stomy, z kukurydzy - po prostu nie ma takiej materii, w której artyści nie oddaliby piękną historię narodzin Pańskich. Mogą się o tym przekonać zwiedzający „Wystawę szopek”, która do 5 stycznia od godziny 10 do 18.00 czynna jest w pawilonie „A” Terenów Wystawowych na Czarnej Łące w Ostrawie. Wśród 170 wystawionych szopek z Czech, Austrii, Słowacji i Polski wyróżniają się kolorystyką i opracowaniem tematu - ta wykonana przez uczniów klas 3-5 ze szkoły podstawowej w Jabłonkowie oraz ta z Polski - z Zebrzydowic pn. „Jezus malusienki” autorstwa Brygidy Simka.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

Priorytety ratusza

Dokończenie ze str. 1

Dobudowany zostanie też stojący ponad 14 lat szkielet niedoskiej siedziby Komitetu Wojewódzkiego KPC. Powstanie tu miejsce „pierwszego kontaktu” magistratu, w którym mieszkaniowiec miasta będzie mógł m.in. załatwić prawo jazdy lub dowód osobisty czy zarejestrować prowadzenia biznesu. Nowy budynek administracji ratusza miałby wyeliminować dotychczasowe kosztowne wynajmy i uporządkować sytuację lokalową władz miasta. Za dwa lata budynek (wyposażony w elektroniczny system informacji) miałby być otwarty.

SZYKUJĄ SIĘ DO ZAŚNIEŻANIA

Nartostrada prawie gotowa

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) - Zbliżają się do końca prace na nowej, gminnej nartostradzie. Jeżeli wszystko pójdzie jak należy i pogoda dopisze, uroczyste otwarcie toru zjazdowego nastąpi 22 grudnia.

W niedzielę dwa spychacze wyrównały cały stok, wczoraj odbyła się próba pomp armatek śnieżnych oraz szkolenie obsługi wyciągu narciarskiego. W środę przebiegną końcowe prace na parkingu dla narciarzy.

- Jeżeli mróz wytrzyma, rozpoczniemy zaśnieżanie stoku - powie-

dział „GL” zastępca wójta, Alojzy Martynek, który codziennie czuwa nad przebiegiem prac na nartostradzie. - Przed oddaniem toru do użytku musimy bowiem przeprowadzić próbę sprawności wyciągu. Weźmie w niej w najbliższych dniach udział grupa 20-30 narciarzy.

■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Kobieta-kombajn

Młoda Amerykanka została skazana na trzy miesiące aresztu za to, że prowadząc bez prawa jazdy samochód karmiła piersią dziecko, a jednocześnie rozmawiała przez telefon komórkowy i robiła notatki. 29-letnia Catherine Donkers otrzymała ponadto 500-dolarowy mandat i skierowanie na obowiązkowe badania psychiatryczne.

Sąd w amerykańskim mieście Ravenna byłby może bardziej wyrozumiały, gdyby nie to, że pani Donkers okazała się recydywistką w łamaniu przepisów drogowych. 8 maja na wielokilometrowej trasie uciekała samochodowi policyjnemu. Gdy się w końcu zatrzymała, wyjaśniła, że... ma uraz na punkcie policji i jej nie ufa. Oboje z mężem należą do anarchistycznej sekty Chrześcijańskiej Bractwo Wiecznej Suwerenności, która nie uznaje władzy państwowej.

Łuk w remoncie

Łuk Triumfalny, jeden z najsłynniejszych zabytków Paryża, od poniedziałku jest zamknięty dla turystów - aż do 22 grudnia. Budowla, którą zwiedziło w zeszłym roku 1,25 mln osób, poddawana jest pracom renowacyjnym, zaplanowanym do czerwca 2005 roku.

W grudniu remontowane będą sale znajdujące się we wnętrzu gmachu. W dalszej kolejności restaurowane będą balustrady i taras oraz główny łuk i zdobiące budowlę rzeźby.

Budowę Łuku Triumfalnego w Paryżu rozpoczęto w 1806 r. z inicjatywy Napoleona I, który polecił wzniesić budowlę według projektu architekta Jean-François Chaligna po zwycięstwie pod Austerlitz w 1805 r. na wzór łuków starożytnego Rzymu. Łuk ukończono za rządów króla Ludwika Filipa w 1836 r.

Zabójcze »Jingle Bells«

Przeciwko ciągłemu słuchaniu piosenek świątecznych burzą się pracownicy sklepów w Austrii. Ostatnie badania wykazały, że taka muzyka powoduje, iż sprzedawcy stają się agresywni i mają dosyć świąt na długo przed ich nadejściem.

„W przeciwieństwie do klientów, pracownicy nie mogą uciec od świątecznej muzyki, którą puszcza się przez głośniki cały dzień” - argumentuje przedstawiciel związków zawodowych w Austrii Gottfried Rieser. - „Czują się oni tak, jakby byli terroryzowani. Szczególnie »zabójczy« utwór to »Jingle Bells«. Ta piosenka wywołuje agresję u sprzedawców. Po jakimś czasie mają oni dosyć świąt”.

W Niemczech największy związek zawodowy domaga się, żeby zapewnić pracownikom przerwy, jeśli nie można ograniczać ilości puszczonej muzyki. „Odtwarzanie świątecz-

nej muzyki powinno odbywać się w miejscach cichych i spokojnych. Sklep nie jest na to dobrym miejscem - powiedział przedstawiciel związku Roland Temper.

Maraton... Mikołajów

Tłum świętych Mikołajów opowiadał w sobotę lasy wokół budynków toruńskiego uniwersytetu. Święci poruszali się wyłącznie biegiem - uczestniczyli w pierwszym Półmaratonie Świętych Mikołajów.

Na starcie stanęło aż 167 zawodników w czerwonych, „mikołajowych”, czapkach i szalikach w tym samym kolorze. Wielu uczestników wykazało się inwencją i zadbało, by także reszta stroju pasowała do okoliczności.

Był też jeden Mikołaj nie tylko w kompletnym przebraniu, ale także wyposażony w pastorał i worek z prezentami. Inni zadbali np. o odpowiedniej długości brody.

PAPLUŚ PAPLAŁ, ŚPIOSZEK SPAŁ, A KRÓLEWICZ ZDAŻYŁ NA CZAS... Teatralna Wędrynia nie zawiodła

Przez cienisty bór, przez siedem rzek i gór... można było w ubiegłym tygodniu przebiec się w Wędryńskiej „Czytelni” do krainy baśni braci Grimm i wraz z Królową Śnieżką oraz krasnoludkami czekać na Królewicza, ...który postara się o happy end.

Znana bajka przygotowana jako widowisko muzyczne autorstwa **Jerzego Rakowieckiego** i **Jerzego Wittlina**, w reżyserii **Grażyny Zubek** i opracowaniu muzycznym **Andrzeja Macosza**, rozśmieszała przede wszystkim „unowocześnieniami” tekstu: zła królowa szukała Śnieżki przy pomocy Internetu, posiadała specjalne lustro satelitarne, a w koszyku miała oprócz zatrutego także jabłko ekologiczne!

Dwukrotnie obejrżeli przedstawienie uczniowie okolicznych szkół, dwukrotnie (5 i 7 grudnia) na widowni zasiedli rodzice. Po piątkowym spektaklu starosta gminy **Rudolf Bilko** powiedział: - *Nie obawiam się, że życie teatralne w Wędryni zaniknie. Rośnie kolejne pokolenie wspaniatych aktorów.*

W poszczególne postacie wcielili się uczniowie klas VI – IX. W roli Śnieżki wystąpiła **Anna Wojtas**, królewicza zagrał **Michał Mrózek**, a szczególnie wyróżniła się na scenie szóstoklasistka **Alicja Wantuła** w roli



▲ **Anna Wojtas (Śnieżka)** i **Jolanta Wantuła (Królowa).**

◀ *Scena ze zwierzątkami.*

Fot. **BARBARA GLAC**

sroki. Przy realizacji spektaklu wspomagały panią reżyser **Elżbieta Wania** (przygotowanie śpiewów), **Bronisława Kadłubiec** (choreografia), **Danuta Walczyśko** (scenografia) i inne nauczycielki wędryńskiej PSP.

Warto dodać, że „Królową Śnieżkę” wystawiono już w Wędryni (oczywiście w innej obsadzie) w roku szkolnym 1976–77, toteż nie jeden z widzów miał okazję do wspomnień i porównań. Wszyscy zaś zgodnie stwierdzili, że brawa należą się nie tylko dzieciom, ale też nauczycielom i wszystkim, którzy w przedświątecznym okresie znaleźli czas i chęć na to, by teatralnej tradycji uczynić zadość. (bag)

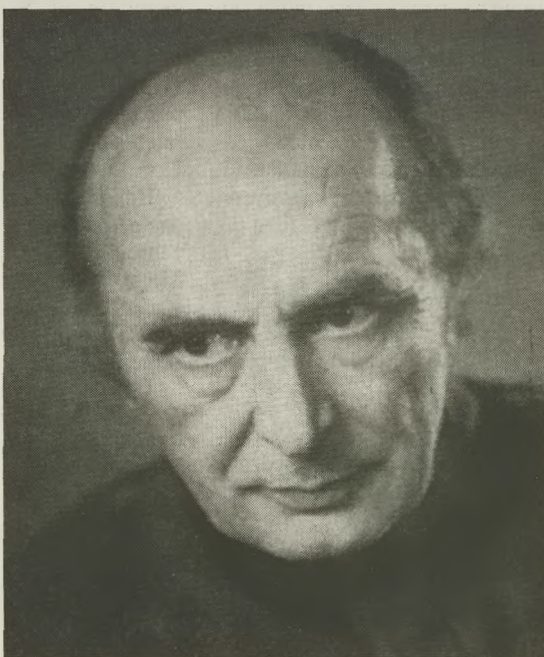


■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

Przypomnienie Władka Cejnara

Mija piąta rocznica odejścia czeskokieszyńskiego scenografa, **Władysława Cejnara** (31 II 1921-7 XII 1998). Wertując kronikę 50-lecia Sceny Polskiej TC zauważyłem, że co zdjęcie, to łańcuchy skojarzeń, wspomnień, wzruszeń. Czas jak gondola balonu, unosząc się coraz wyżej i dalej zaciera swoje krawędzie i szorstkie nierówności, uszlachetnia i wygładza. Omaczając poszukujemy konkretnych przemian. Z gimnazjum wtenczas poszliśmy na próbę generalną „Wczoraj i przedwczoraj” **Maliszewskiego**, świadomi, że oto na naszych oczach rodzi się zaolziański fenomen: polski teatr z prawdziwego zdarzenia na pograniczu. Zналиśmy rzecz zaledwie ze scen amatorskich. To już **Władysław Cejnar** był po studiach, na miejscu; w „Piśmie” roku 1951. Pozostały zdjęcia, kronikarskie zapiski, wycinki z gazet... Byliśmy pewni, że to nie byle co, a oparło się na ludziach z pocciwych naszych wsi i miasteczek. Scenę Polską wymogła sobie publiczność, autentyczny klimat wpływający na ogólniejsze nastroje i decyzje. Powiatowy Teatr Cieszyński podszedł uczciwie do pokrycia zapotrzebowań także ludności polskiej nad Olzą.

Władysław wyszedł z rodziny górnik z Dąbrowie, zostaje studentem orłowskiego gimnazjum, lecz z powodu wojny (w jej trakcie pracuje w hucie trzynieckiej) świadectwo dojrzałości zdobywa w r. 1945 w Cieszynie, po tamtejszym kursie maturalnym. Zgłosił się do krakowskiej uczelni artystycznej. Już wcześniej bowiem prezentował swe studia portretowe w znanym orłowskim salonie miss **Dostał**, nauczycielki języków obcych. W Akademii trafił do pracowni malarskiej **Fryderyka Pautscha** i **Zbigniewa Pronaszk**. Po absoltorium w r. 1950 pozostał jeszcze przez rok na scenografii. Już z terenu teatru, jako eksternista, ukończył rok 6. - dyplomowy. W ten sposób w Czes. Cieszynie, na gruncie teatru czeskiego, wkrótce zaś czesko-polskiego, pojawiły się pierwiastki wysoko notowanej polskiej szkoły scenograficznej, nazwanej realizmem polskim. W. Cejnar przynosił też swoje doświadczenia na grunt Żyliny, gdzie pracował w latach 1962-64. Prócz tego nadał swój kształt sceniczny „Ożenki” **Gogola** w teatrze brneńskim. Wyraźna inwencja artystyczna pozwoliła mu wejść do czołówki scenografów czechosłowackich, którzy pokazali swoje projekty na ogólnokrajowej wystawie w Brnie (1960), potem w Pradze i za granicą (Sao Paulo, Rzym, Paryż...); zostawszy członkiem związku plastyków uczestniczył w ogólniejszym życiu scen teatralnych wystawiając swe prace np. w Brnie, Czeskim Krumlowie, Zlinie...



Cejnar współpracował z takimi reżyserami, jak: **Stanisław Daczyński**, **Stanisław Wysokiński**, **Henryk Boukołowski**, **Jerzy Kaliszewski**, **Danuta Baduszkowa**, **Frynek Michalik**, **Franek Chmiel**... A to już właściwie legenda. Jeden z nich, **František Kordula**, tak wspominał wspólną pracę nad drugą „Balladą”: „Jej rozwiązanie sceniczne miało być pierwotnie ciężkie, pochmurne, tak jak tekst to na pierwszy rzut oka proponuje... Aż włos się jeżył. Umieścić w tym jeszcze ponury temat, a chryja gotowa. Czyli nie tędy droga. Inaczej, inaczej i jeszcze inaczej. Kilka pomysłów i projektów trzeba było rzucić, aż w końcu doszliśmy do niepowtarzalnego uroku i plastycznej wyjątkowości polskich wycinanek ludowych. Słowiańska ballada ludowa w podaniu wielkiego poety polskiego znalazła adekwatne rozwiązanie plastyczne. Spotkały się tutaj wszystkie cechy dojrzałego scenografa. Zrozumienie skrótu, plastyczna sugestia, przestrzeń, poezja i muzyka...”

Oprócz tego W. Cejnar ilustrował zaolziańską prasę, projektował dekoracje imprez centralnych i festiwali PZKO, uczestniczył w wystawach SLA, był autorem afiszy, wspomagał zespoły taneczne...

WŁADYSŁAW SIKORA

OBRADOWAŁA POLONIJNA RADA KONSULTACYJNA W Senacie o rodakach

WARSZAWA (mro) - O szkolnictwie polskim poza granicami kraju, o statusie prawnym Polaków zamieszkałych na stałe za granicą w świetle prawa polskiego, o obchodach Dnia Polonii 2 maja 2004 roku oraz o priorytetach inwestycyjnych debatowali członkowie Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy marszałku Senatu RP **Longinie Pastusiaku** wraz z przedstawicielami rządu RP.

Oprócz marszałka i wicemarszałek Senatu **Jolanty Daniela** w obradach uczestniczyli przedstawiciele wszystkich środowisk polonijnych z **Helena Miziniak** - prezydentem Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych - i **Lesem Kuczyńskim** - prezesem Rady Polonii Świata - na czele. Stronę rządową reprezentowali przedstawiciele resortów spraw wewnętrznych i administracji, MSZ oraz MENIS.

Polonijna Rada Konsultacyjna postulowała większe wsparcie Polski dla szkół oraz szkółek sobotnio-niedzielnich, wskazywała na konieczność wydania podręcznika historii wskazującego na osiągnięcia Polaków na świecie. Podkreślała potrzebę uregulowania spraw edukacji z administracją kraju zamieszkania Polaków w ramach międzynarodowych umów bilateralnych. Mówiono też o potrzebie staran-

niejszego doboru uczestników wakacyjnego wypoczynku w Polsce.

Jan Węgrzyn, dyrektor Urzędu Repatriacji i Cudzoziemców zapowiedział szerokie konsultacje z Polonią projektu nowej ustawy o obywatelstwie.

Uczestnicy spotkania opowiedzieli się za skoordynowaniem obchodów Święta Polonii i Polaków za Granicami - 2 maja. Zapowiedziano udział w nim władz państwowych, posłów i senatorów. TVP „Polonia” przewiduje pokazywanie migawek z obchodów tego Dnia z najważniejszych ośrodków polonijnych. W tej sprawie powołano zespół koordynacyjny.

Tegoroczny budżet senacki przeznaczony na wspieranie Polonii i Polaków za granicami wynosił 46 mln 265 tys. zł, w tym na cele inwestycyjne było przeznaczonych 14 mln 335 tys. zł. Jak poinformowano Radę, w przyszłym roku planuje się zwiększenie go o 7 proc. Priorytetami dotacyjnymi zostają edukacja, kultura, sport, wspieranie organizacji, dofinansowywanie wypoczynku (pobytyw leczniczych) oraz akcje charytatywne. Przewiduje się wspieranie przedsiębiorczości wśród Polonii oraz współpracy firm polonijnych z Polską. Rada sugerowała otoczenie szczególną opieką obchodów 60-lecia Powstania Warszawskiego.

PO WYBORACH W ROSJI

Putin: kolejny krok ku demokracji

Prezydent Rosji **Władimir Putin** nazwał wybory parlamentarne „kolejnym krokiem w kierunku umocnienia demokracji” i zaapelował do rządu o „konstruktywną współpracę” z nową Dumą, niższą izbą parlamentu.

Prokremlowska Jedna Rosja zdecydowanie wygrała niedzielne wybory do rosyjskiego parlamentu - wynika z danych Centralnej Komisji Wyborczej, opublikowanych po przeliczeniu 97,87 proc. oddanych głosów.

Partia związana z prezydentem **Władimirem Putinem** zdobyła 37,09 proc. głosów w proporcjonalnej części wyborów. Do 450-osobowego parlamentu wchodzi jeszcze z części proporcjonalnej trzy inne ugrupowania: Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej (KPRF) - 12,7 proc., Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji (LDPR) **Władimira Żyrinowskiego** - 11,6 proc. i lewicowo-nacjonalistyczny blok „Ojczyzna” - 9,1 proc.

Żadne z pozostałych ugrupowań nie przekroczyło 5-procentowego progu wyborczego. Część spośród pokonanych partii będzie mieć mimo to reprezentację w parlamencie. Połowę miejsc obsadza się bowiem na podstawie list partyjnych, gdzie obowiązuje próg wyborczy, a drugą połowę na podstawie wyników głosowania w 225 jednomandatowych okręgach wyborczych.

Kłeskę poniosły dwa ugrupowania liberalne stanowiące do tej pory nieodzowny element rosyjskiej sceny politycznej - **Jabłoko** **Grigorija Jawnińskiego** (4,3 proc.) i skupiający czołowych reformatorów lat 90. **Sojusz Sił Prawicy** (4,0 proc.).

Obie partie będą musiały zadowolić się skromnymi trzyosobowymi reprezentacjami złożonymi ze zwycięzców okręgów jednomandatowych.

Według wstępnych danych Jedna Rosja będzie mieć w nowym parlamencie 222 deputowanych (117 z list partyjnych plus 105 z okręgów), komuniści 53 (41 plus 12), partia **Żyrinowskiego** 38 (wszyscy z list), a „Ojczyzna” 37 (29 plus 8).

W parlamencie znajdzie się także 65 deputowanych niezależnych oraz 19 posłów prokremlowskiej Ludowej Partii Rosji (NPA), postrzeganej jako ugrupowanie bliskie tzw. frakcji czekistów. Wszyscy oni są zwycięzcami w jednomandatowych okręgach, ponieważ NPA nie przekroczyła progu wyborczego.

Wyniki wyborów wskazują, że Kreml bazujący na poparciu Jednej Rosji, „Ojczyzny”, NPA i części niezależnych będzie w stanie - o ile będzie tego potrzebował - wprowadzać poprawki do konstytucji. Potrzeba do tego poparcia 300 spośród 450 deputowanych.

Władimir Putin zapewnił przegranych, wśród których są dwa ugrupowania liberalne: **Jabłoko** i **Sojusz Sił Prawicy**, że ich „pomysły i możliwości kadrowe” zostaną wykorzystane, jeśli - jak powiedział - „będą pozytywnie nastawione na rozwiązywanie problemów stojących przed krajem”.



▲ *Na Placu Czerwonym w Moskwie jest miejsce na starsze i nowsze świątynie.*

○ GROSZ DO GROSZA ○

Emerytalne nowinki

Nowy rok niebawem zapuka do drzwi, a z nim cały szereg godzących w naszą kieszeń zmian – podwyżek cen, zmian w stawkach podatkowych, zasad korzystania to z tego, to z owego. Aby móc trzymać rękę na pulsie, musimy o szykowanych zmianach dowiadywać się na bieżąco, by również na bieżąco móc na nie zareagować.

Stąd z nową rubryką ekonomiczną wychodzimy na łamy na kilka tygodni przed końcem starego, a początkiem nowego roku. Jako pierwszy proponujemy zaś temat z zakresu wielce kontrowersyjnych, na razie jednak jeszcze nie zreformowanych finansów publicznych.

Z dniem 1 stycznia 2004 w znolizowanej, bardziej restrykcyjnej postaci będzie obowiązywać Ustawa o ubezpieczeniach emerytalnych, nr 155/1995 DzU. Czego powinniśmy się od niej spodziewać? Oto pytanie, które powinno zainteresować zarówno obecnego, jak i przyszłego emeryta.

Skorzystaj „za pięć dwunasta“

Jeżeli już od pół roku (bez przerwy minimum 180 dni) jesteś zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny, a do osiągnięcia wieku emerytalnego brakuje ci nie więcej niż dwa lata, do końca grudnia możesz złożyć podanie o wcześniejszą emeryturę. Przez pewien czas będziesz wprawdzie pobierać nieco niższe (obciążone sankcjami finansowymi) świadczenia. Z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego możesz jednak zażądać o przyznanie normalnej emerytury z tytułu wieku. W rezultacie: wcześniejsze sankcje finansowe pójdą w niepamięć, a twoja emerytura odtąd będzie wyższa. Jeżeli zatem spełniasz powyższe warunki, dłużej nie zwlekaj. Od stycznia przyszłego roku w znolizowanej Ustawie nie będzie już bowiem warunkowanej 180-dniowym okresem bezrobocia bardziej korzystnej (bo tylko przez pewien czas obciążonej sankcjami) formy przejścia na wcześniejszą emeryturę.

Kogo zmiany nie dotyczą?

Zmiany w ustawie nie dotyczą inwalidów na niepełnej rencie inwalidkiej ani tych, którym pełna renta inwalidzka została właśnie cofnięta, a którzy pobierali ją przez minimum 5 lat. „Niepełni” inwalidzi z wcześniejszej emerytury mogą korzystać na dwa lata przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Natomiast „pełni” inwalidzi, którzy po minimum pięciu latach pobierania pełnej renty inwalidzkiej stracili do niej prawo, z dniem jej cofnięcia mogą przechodzić na wcześniejszą emeryturę. Muszą jednak spełnić warunek wieku: od osiągnięcia wieku emerytalnego nie może ich dzielić więcej niż 5 lat. Tak samo jak dotychczas również po nowym roku emeryci-inwalidzi nie będą skazani do końca swych dni na sankcje z powodu wcześniejszego znalezienia się na państwowym garnuszku. Nieco niższe świadczenia będą pobierać tylko do chwili osiągnięcia wieku emerytalnego. Potem wystarczy, że złożą wniosek o przyznanie zwykłej emerytury z tytułu wieku – już nieobciążonej żadnymi sankcjami, a zatem wyższej niż dotychczas.

Bez zmian pozostaje również tradycyjny – nie obwarowany specjalnymi okolicznościami, takimi jak bezrobocie czy inwalidztwo – sposób przechodzenia na wcześniejszą emeryturę. Tu aby zakwalifikować się w szeregi przedwczesnych emerytów, wystarczy (oprócz obowiązkowych 25 lat ubezpieczenia emerytalnego) spełnić kryterium wieku, czyli do osiągnięcia wieku emerytalnego może brakować maksimum trzy lata. Ale uwaga! W takim wypadku raz obciążona sankcjami finansowymi niższa emerytura nie ulegnie zmianie na lepsze ani z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego.

Wiek emerytalny, czyli wiadoma niewiadoma

Ustawa w znolizowanej postaci przesuwą wysokość wieku emerytalnego na 63. rok życia u mężczyzn i bezdzietnych kobiet. Wiek ten powinien jednak obowiązywać dopiero po sylwestrze 2012 roku, czyli można się spodziewać, że nierzaz jeszcze ulegnie zmianie. Niemniej bez zmian na razie pozostaje sposób przybliżania się do jego ostatecznej wysokości. Z każdym rokiem wiek emerytalny nadal bowiem będzie podnosić się u kobiet o 4 miesiące, a u mężczyzn o 2 miesiące. Zatem w br. mężczyzna przechodzi na emeryturę, mając 61 lat i 4 miesiące, a bezdzietna kobieta – 59 lat i 8 miesięcy. Rok wcześniej emerytura przysługuje natomiast kobiecie z jednym dzieckiem, 2 lata wcześniej – z dwójką dzieci, 3 lata wcześniej – z trójką lub czwórką dzieci oraz 4 lata wcześniej z co najmniej piątką dzieci.

Kiedy na emeryturę?

mężczyźni		kobiety				
Rok		0 dz.	1 dz.	2 dz.	3-4 dz.	min. 5 dz.
do 1995	60	57	56	55	54	53
2003	61,4m.	59,8m.	58,8m.	57,8m.	56,8m.	55,8m.
2004	61,6m.	60	59	58	57	56
2013	63	63	62	61	59	58

Czuję się młody, mogę pracować

Od nowego roku, ja emeryt, mogę ponadto wcale nieźle zarabiać bez utraty świadczenia emerytalnego. Pod warunkiem, że podpisałem umowę o pracę na okres nie dłuższy niż 1 rok.

Przestanie więc obowiązywać zasada, że emeryt po osiągnięciu wieku emerytalnego może wprawdzie pracować zawodowo, ale jego miesięczna pensja brutto nie może przekroczyć podwójnej wysokości minimum życiowego. Obecnie w takiej sytuacji świadczenie emerytalne pracującemu emerytowi w danym miesiącu się nie należy. Od przyszłego miesiąca może on jednak troski o zbyt wysoką pensję spokojnie odłożyć na bok.

BEATA SCHÖNWALD

Co przynosi znolizowana ustawa?

- bezpośrednie przejście z bezrobocia na wcześniejszą emeryturę zostanie pozbawione przywilejów
- wiek emerytalny przesuwają na 63. rok życia u mężczyzn i bezdzietnych kobiet
- wysokość pensji pracującego emeryta nie będzie miała wpływu na wypłatę świadczeń.

W CIĄGU DZIESIĘCIU LAT W RC ZGINĘŁO BEZ ŚŁADU PONAD TRZYSTA DZIECI

Jak kamień w wodę...

W TYM SAMYM CZASIE POLICJA POSZUKIWAŁA 24 TYS. NASTOLATKÓW, KTÓRZY UCIEKLI Z DOMÓW LUB Z ZAKŁADÓW WYCHOWAWCZYCH

Od września br. czynny jest bezpłatny telefon pn. „Wiadomość do domu” (Vzkaż dom). Fundacja „Nasze dziecko” uruchomiła go z myślą o młodych uciekinierach, którzy nie chcą wrócić do domu, obawiając się kary jaka może ich spotkać ze strony rodziców. Według informacji Ireny Śatanowej, jednej z pracownic Fundacji, w trakcie trzech miesięcy dyżuru pod numerem 800 111 113 odebrali ponad 150 telefonów. W 28 przypadkach chodziło o przekazanie wiadomości rodzicom, reszta rozmów miała charakter poradniczy.

Wprowadzonych przez policję rejestrach osób zaginionych stale przybywają nowe nazwiska. Znikają zarówno dorośli, jak i dzieci. Niektórzy po pewnym czasie sami wracają do rodzin. Inni nawet po odnalezieniu przez funkcjonariuszy nie chcą słyszeć o kontaktach z najbliższymi.

Przyczyny zaginięć są bardzo różne. W przypadku osób starszych istotną rolę odgrywają zaniki pamięci albo zaburzenia zdrowotne. Młodzi czasami postanawiają rozpocząć „nowe życie” zupełnie odcinając się

go po raz ostatni – mówią rodzice 18-letniego Vladimíra Mužíka.

Od marca br. dziadkowie poszukują swojej 15-letniej wnuczki. Dziewczyna wyszła przed godziną ósmą do szkoły, do której jednak nie dotarła. Do dziś Milada Rigowa znajduje się w rejestrze osób zaginionych. W podobny sposób zniknęła już przed dwoma laty. Wtedy jednak policja znalazła ją w Pradze w towarzystwie przyjaciela.

Poszukiwana jest również 17-letnia Veronika Barteková. Podojeżdżając do zakładu wychowawczego w Kostomlatkach uciekła podczas wycieczki do ogrodu zoologicznego w Děčynie.

Od trzech lat nieznany jest los 16-letniego Jakuba z Ostrawy. Chłopak wraz z matką miał przygotowywać się do klasówki. Z powodu wizyty stolarza w domu, postanowił wyjść na podwórko. Powiedział, że wróci za pół godziny.

Oficerowie śledczy, prowadząc sprawę tajemniczych zaginięć, muszą brać pod uwagę również prawdopodobieństwo dojścia do nieśczęśliwego wypadku, porwania. Pod uwagę brane są też wersje zakładające tragiczny finał. Najczęściej powodem zniknięcia jest jednak ucieczka.

Dlaczego uciekają z domów?

Do głównych przyczyn podejmowania przez dzieci decyzji o opuszczeniu domu, należy zaliczyć towarzyszące szkolnym kłopotom nieporozumienia z rodzicami. Tak było np. w przypadku 9-letniego ucznia z Hawierzowa. O jego zaginięciu powiadomili telefonicznie policję rodzice. Udający się pod wskazany adres policjanci, zostali odwołani z akcji poszukiwawczej, zanim ta się w ogóle rozpoczęła. Dziecko znaleziono bowiem w piwnicy sąsiedniego bloku. Schował się między skrzynkami w obawie przed reakcją rodziców. Na wywiadówce mieli się dowiedzieć... o piątce.

Dwie 15-letnie dziewczyny z Hodonina postanowiły „zwinąć żagle”, kiedy ojcowie kategorycznie zabronili im wyjść na dyskotekę. Miała to być kara za słabe wyniki w nauce. Poszły więc bawić się bez zezwolenia. Po dwudniowym buncie same zgłosiły się w komisariacie.

Kiedy młody człowiek decyduje się na taki krok, zawsze zastanawiamy się nad układami jakie panują w jego domu. I jak wynika z naszych doświadczeń, każdy z nastolatków, który kiedykolwiek w życiu uciekł, miał jakieś poważne problemy – twierdzi psycholog Jaroslav Kotál. Każdy rodzic uciekiniera miał kłopoty z na karb dziecięcej niedojrzałości, powinien poważnie zastanowić się nad swoją rodziną.

I tak np. przyczyną ucieczki może być także rozwód małżonków, nieśczęśliwa niezaakceptowana przez rodziców miłość ich niepełnoletniej pociechy. Często też nastolatek z tak zwanego dobrego domu, chce w ten sposób zaimponować swoim kolegom i zdobyć szacunek grupy rówieśników. W takich wypadkach ucieczki trwają najwyżej do trzech dni.

15-letnia Ania z Ostrawy wybrała się na trzydniową wycieczkę po różnych miastach okręgu morawsko-śląskiego. Spędzała czas w dyskotekach. W końcu wróciła do domu. Rodzice dziewczyny od kilku lat są rozwiedzeni. Nastolatkę, która wciąż nie może pogodzić się z takim stanem rzeczy, samotnie wychowuje matka.

Rozwód rodziców oraz sprzeczki o syna były również przyczyną zaginięcia (we wrześniu br.) 13-let-

niego Filipa z miejscowości Holoubkov k. Rokycan. Sprawa ta stała się głośna za sprawą telewizji, która transmitowała co kilka godzin przebieg akcji ratowniczej. Chłopca szukała ponad setka osób – policjanci, strażacy, osoby cywilne. Włączono do niej pletwonurków oraz śmigłowiec wyposażony w kamerę termowizyjną. Akcja, która zakończyła się szczęśliwie, trwała 36 godzin. Wydatki z nią związane obliczono na ponad 80 tys. koron.

Ze statystyk wynika, że największą grupę tworzą wychowankowie zakładów wychowawczych i... domów dziecka. Są wśród nich notoryczni „giganciarze”, którzy mają na swoim koncie kilka a nawet kilkanaście ucieczek.

Jak mówią statystyki

Z policyjnych statystyk wynika, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat w Republice Czeskiej poszukiwano ponad 24 tys. nastolatków. W tym samym czasie zaginęło bez śladu 305 dzieci i młodzieży. Codziennie z domów i zakładów wychowawczych ucieka ok. 30 dzieci.

Wśród nastolatków najczęściej znikają dziewczęta, wśród dzieci częściej trzeba szukać chłopców. Nieoficjalnie policjanci przyznają, że dzieci „na gigancie” mogą paść ofiarą psychopatów, zboczeńców czy handlarzy ludźmi, którzy pracują na rzecz nielegalnych agencji towarzyskich czy zagranicznych domów publicznych.

Znaczna część poszukiwani kończy się odnalezieniem uciekinierów. Młodzi do lat 18 wracają do rodziców lub zakładów wychowawczych. Wielu dorosłych, czyli pełnoletnich, nie zamierza jednak wracać do najbliższych.

W takich wypadkach policja kończy poszukiwania. Przekazuje tylko krewnym, że ich bliski żyje. Zgodnie z życzeniem odnalezionego nie podaje bliższych szczegółów.

WANDA KULA

Jak zapobiec ucieczce

1. Trzeba utrzymywać z dzieckiem psychiczną bliskość. Starajmy się odnaleźć w dzieciach przyjaciół.

2. Niepokojącym sygnałem jest nagłe obniżenie się wyników w nauce.

3. Należy dyskretnie sprawdzić, kim są najbliżsi koledzy dziecka, szczególnie gdy samo nie chce ich przedstawić.

4. Warto poznać powody niespodziewanego zerwania przez syna lub córkę kontaktów z dotychczasowym środowiskiem.

5. Późne powroty do domu, spożycie alkoholu czy dziwne zachowanie, mogące sugerować zażycie narkotyków, to nie powód do krzyku i scysji, lecz ostatni sygnał do poważnej rozmowy.

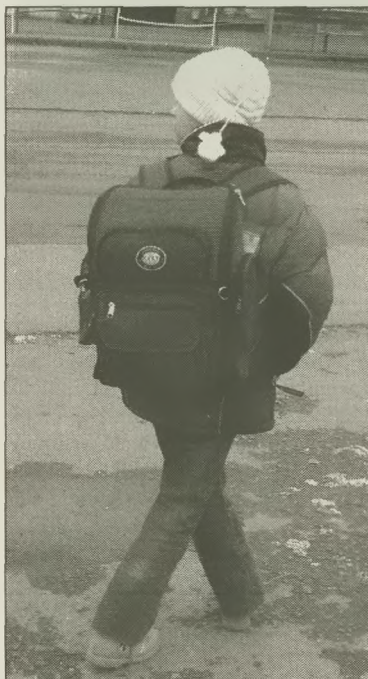
6. Awantury rodzinne, sprzeczki bądź „ciche dni” mocno oddziałują na samopoczucie młodego człowieka.

7. W konflikty małżeńskie nie można angażować dzieci. Rozwód jest dla nich prawdziwą tragedią. Instrumentalne traktowanie dziecka potęguje ten dramat.

8. Rodzice muszą poznać prawdziwy powód, dla którego są krytykowani przez pociechy. Może warto spróbować partnerskiego dialogu?

9. Niespodziewane zmiany sposobu ubierania i diety powinny skłonić rodziców do zwrócenia szczególnej uwagi na dziecko. Może zafascynowała je sekta?

10. Zawsze lepiej rozmawiać, niż mechanicznie stosować system nakazów i zakazów.



Fot. Marek Santarius

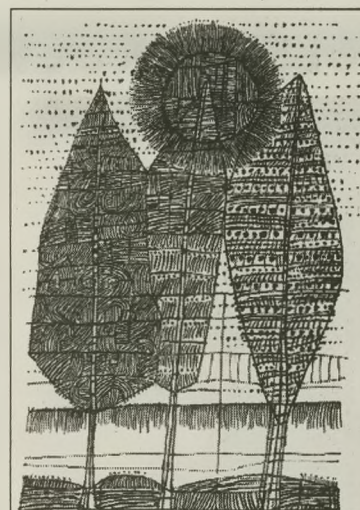
Jak ryba
psuje się
od głowy, tak
i społeczeństwo
psuje się od elit.
Krzysztof Zanussi

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 102

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz



▲ Jedna z ilustracji do „Pieśni” K. I. Gałczyńskiego („Czytelnik”, Warszawa 1965) autorstwa Mariana Stachurskiego.

Nasi mistrzowie finezji

● SENTYMENTALNA NOTA Z OKAZJI 50. ROCZNICY ZGONU GAŁCZYŃSKIEGO I TUWIMA ●

Grudzień 1953 roku był miesiącem tragicznym. Literatura polska utraciła dwóch znakomitych, zaczytywanych od deski do deski, wielbionych przez czytelników poetów. Szóstego zmarł Konstanty Ildefons Gałczyński, dwudziestego siódmego – Julian Tuwim. Każdy był inny, ale obydwoj posiadali wyjątkowy dar upoetyczniania świata. Wielki Konstanty pozostał wierny sentymentalno-kuglarskiej formule poezji do końca swoich dni, Tuwim po pierwszych, swawolnych jakby tomach lirycznych poszedł dalej, szerzej, głębiej...

To oni przywracali kolejnym pokoleniom gimnazjalistów, znudzonym lekturą *Dziadów* i *Pana Tadeusza*, wiarę w literaturę. Pokazywali, że o trudnych sprawach miłości, zachwyty, radości, oczarowania, tęsknoty – które w wieku nastu lat mają stać nieodgadnionej tajemnicy bytu – można pisać prosto i lekko, motyliem zgoła pędzlem. Gdyby nie Gałczyński, gdyby nie Tuwim, to kto wie, czy młodym ludziom objawiłaby się kiedykolwiek uroda słowa poetyckiego. I zaklęta w tym słowie prawda ludzkiej emocjonalności – ludzkiego przeżywania siebie i doznawania świata.

Na wspomnienie tamtych uniesień jeszcze dziś serca niejednego sześćdziesięcio- i siedemdziesięciolatka zaczynają bić szybciej i radośniej. Wystarczy rzucić hasło, na przykład *Serwus, madonna...*

*Niechaj tam inni księgi piszą. Nawet
niechaj im stawa dźwięczy jak wieża studzonna,
ja ksiąg pisać nie umiem, a nie dbam o stawę –
serwus, madonna.*

*Przecie nie dla mnie spokój ksiąg lśniących wysoko
i wiosna też nie dla mnie, słońce i ruń wonna,
tylko noc, noc deszczowa i wiatr, i alkohol –
serwus, madonna.*

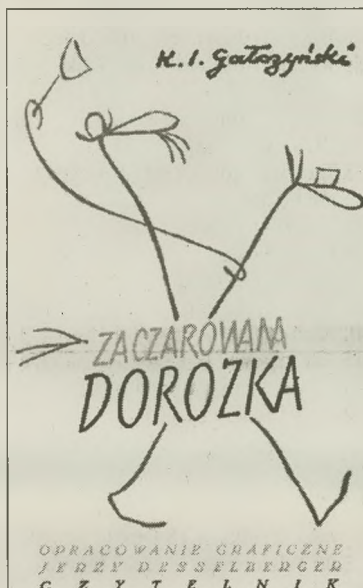
*Byli inni przede mną. Przyjdą inni po mnie,
albowiem życie wiekuiste, a śmierć płonna.
Wszystko jak sen wariata śniony nieprzypadnie –
serwus, madonna.*

*To ty jesteś, przybrana w złociste kaczeńce,
kwiaty mego dzieciństwa, ty cicha i wonna –
że rosa brud obmyje z rąk, splatam ci wieńce –
serwus, madonna.*

*Nie gardź wiankiem poety, łotra i łobuza;
znają mnie redaktorzy, zna policja konna,
a tyś jest matka moja, kochanka i muza –
serwus, madonna.*

Tak, to Gałczyński. Z 1929 roku. Jak hasło wywoławcze uczuć brzmi też w uszach dzisiejszych emerytów tytuł wiersza Tuwima *Colloquium niedzielne na ulicy*, napisanego już w 1920:

*„Pani ma bardzo ładne czerwone usta,
Ale zdaje mi się, że są troszeczkę pomalowane.
Co za dziw? Wiadomo, że kobieta – to istota pusta...
Puchu marny, jak mówi poeta... To przecież znane.
Ale, proszę pani, czy to przeszkadza prawdziwej miłości?
Pani pozwoli, że ją do domu odprowadzę...
Co? Pani nie zawiera na ulicy znajomości?
Nie rozumiem... Ja przecież pani nie zawadzę...*



▲ Karta tytułowa do „Zaczarowanej dorożki”, wydanej w „Czytelniku” w 1966 r. Projekt: Jerzy Desselberger

*Skąd znam panią? To dobre! Widziałem, jak z kinematografu
Wychodziła pani zeszłą razą w towarzystwie gości...*

*Szukałem pani! Jak babcię kocham! A tu trzeba trafia,
Że znowu panią widzę... Co za zbieg okoliczności!
Pani wybacz, że ja tak mówiłem na pani usta...*

Ale, moja pani, w dzisiejszych czasach... Bo tak – to mi się pani podoba...

*Nie lubię, gdy niewiasta jest niesubtelna... Są guściki i gusta,
A pani to w sam raz... Przepraszam, po kim ta żałoba?*

Szanowny tatuś pani powiększył grono aniołków!

Co za nieszczęście! Proszę pani, a kto wspomaga matkę?

*Stryjo? No, no... Może pani przyjmie ten bukietik fiołków?
Może wstąpimy razem na herbatkę?”*

Przepisuję te wiersze z tomów pozyskanych onegdaj od profesora **Józefa Niemca**, legendarnego polonisty orłowskiego gimnazjum, który robiąc rachunek życia doszedł do wniosku, że lepiej będzie sprzedawać książki bibliofilom, niż pozostawić je na pastwę niepewnego – raczej pewnego w ówczesnej marniejącej Orłowej – losu. On się również rozczytywał w obu poetach, chociaż bardziej w Tuwimie niż w Gałczyńskim. Świadczy o tym odrębne, pisane ołówkiem notatki w tomach *Sokrates tańczący* i *Siódma jesień*. A jeśli On miał do nich blisko, to również jego uczniowie, czyli wielu późniejszych nauczycieli, literatów i animatorów naszego życia artystycznego, w tym także teatralnego. Kto wie, czy wielki mag Konstanty nie patronował **Januszowi Gaudynowi**, piszącemu u zarania politycznej odwilży w 1964 roku swoje dowcipne felietony do redaktora „Zwrotu”? Taki *Sejmik zwierząt* czy list o świętach, rybach i choinkach są całe w klimacie *Listów z fiołkiem*, jakie Gałczyński pod pseudonimem Karakuliambro drukował od 1946 roku w „Przekroju”.

Pamiętamy Karakuliambre? Oto fragmenty listu *Strasne dzieci*:
PRZYKŁAD II
14-letni Hubert R. wyszedł z domu i nie wrócił. Po tygodniu znaleziono go w apartamentach pewnej aktorki. Aktorka tłumaczyła się, że Hubert zrobił na niej wrażenie dojrzałego człowieka, ponieważ miał świetnie przyklejone wąsy i brodę. A przecież niemożliwe, Panie Redaktorze, żeby stara aktorka nie znała się na trykach charakterystycznych.

PRZYKŁAD III
Jean Duval, znany francuski poeta, ruralista sentymentalny, został doprowadzony do rozstroju nerwowego przez grupę dzieci szkolnych, które systematycznie z nieopisanym okrucieństwem wyszydzały jego wiersze i prozę. Można by tak bez końca. Gałczyński i Tuwim, Tuwim i Gałczyński... Nasi najwięksi. Bo potrafili zrobić to, czego nie udało się o wiele bardziej cenionym przez krytykę i historię literatury pisarzom: uwrażliwić nas, ówczesnych nastolatków, na piękno i prawdę. A także na finezję polszczyzny.

K. KASZPER

Czy powstanie śląski język literacki? (4)

Na podstawie wymienionych już publikacji (Wódz 1990, Głogowski, Kisiel 1997) możemy stwierdzić, że Ślązacy deklarują następujące opcje narodowe: 1) Polak i Ślązak, 2) Ślązak i Polak, 3) Polak, 4) Ślązak, 5) Ślązak i Niemiec, 6) Niemiec i Ślązak, 7) Niemiec. Konkludując: Ślązacy nie są narodem ani narodowością, ale grupą etnoregionalną (Simoni-des), którą spaja wspólnota geograficzna (ziemia) – stąd nazwa grupy i jej etniczna idealizacja; specyficzna kultura, w różnych częściach tej ziemi nieco zróżnicowana, ale na tyle spójna, że spełniająca wyidealizowaną rolę łączącą i oparta na amalgamacie kultur sąsiadów i kultury chrześcijańskiej; świadomość tradycji politycznej polegającej na zmiennej przynależności grupy do różnych państw, w których dominowały inne narody, a Ślązacy byli im w jakiś sposób podporządkowani; duma z własnej kultury i wyższego poziomu cywilizacyjnego wobec innych grup etnicznych w Polsce oraz uległość wobec poziomu cywilizacyjnego Niemców (może też Czechów); separatyzm dzielnicowy, który wyrasta z rzeczywistych niesprawiedliwości państw, w skład których wchodził Śląsk w toku dziejów i z kompleksów politycznych – wobec Polski i Polaków, i kompleksów politycznych i cywilizacyjnych – wobec Niemiec (Prus) i Niemców. Ślązacy nie reprezentują jednolitej świadomości narodowej: są Polakami, Ślązakami i Niemcami, pomijając „wymiar” owej polskości czy niemieckości dzielonej ze śląkością. Ta własna grupa Ślązaków, która odrzuca przynależność do narodu polskiego lub niemieckiego, wykazuje ten-

dencję do podniesienia rangi swojej etnoregionalności na wyższy poziom – narodowości, a w związku z tym także podniesienia rangi dialektu śląskiego do języka literackiego. Tendencje te możemy różnie oceniać w zależności od skutków, które w wyniku działań polityczno-prawnych zorganizowanych grup mogą spowodować. Ze stanowiska praw obywatelskich Polski i Praw Człowieka, które nasze państwo respektuje, są one normalne. Rzecz jednak w tym, czy możliwe do zrealizowania ze względu na 1) funkcjonalność gwary śląskiej (wieloletnia funkcja, stan normowania, kulturyzacja), 2) wolę przyswojenia jej jako pierwszorzędnego środka komunikacji wyrażającą się w ilości zwolenników, 3) siłę elit, które mogłyby ją wprowadzić do obiegu regionalnego przed (obok) czy ponad polskim językiem literackim, 4) możliwość wyboru jednej, uprzywilejowanej gwary, której system wewnętrzny można by skodyfikować jako wzór gramatyczny i leksykalny.

Z wypowiedzi Ślązaków na temat swojej tożsamości i odrębności wynika, że traktują oni swoją gwara (nazywaną też językiem śląskim) jako element identyfikacyjny wobec swoich, wśród których ich język spełnia także funkcje komunikacyjne, a na zewnątrz – wobec nieswoich – jako wyraz identyfikacji, a nie komunikacji. (cdn.)

WŁADYSŁAW LUBAŚ

(Referat wygłoszony na III sesji śląskoznawczej pracowników naukowych, studentów i gości Wydziału Filologicznego UŚ w Katowicach. Prof. dr hab. Władysław Lubaś jest wybitnym polskim językoznawcą.)

SZebestowie byli wójtami w niedalekich Wyżnich Lhotach pod górą Praszywą. Wójtami Janowic byli Fucimanowie. Ondraszek miał młodszych braci: Jana, Jakuba, Jerzego i Józefa, oraz cztery siostry: Annę, Dorotę, Magdę i Marynę; z tym że Józef z Maryną byli rodzeństwem przyrodnim, z drugiej żony wójta Andrzeja Fucimana, Zuzanny. Chodził Ondraszek do szkoły w Skalicu. Jurasz z Malenowic, stwierdza się, był kuzynem Ondraszka.

Pewna jest też zdrada pięciu zbrojników z Juraszkiem. Zabili oni swego kapitana 1 kwietnia 1715 roku w karczmie Antoniego Horaka „U matki Jadwigi” w Świadnowie koło Frydku, martwego zaś dostarczyli zwierchności. Według jednych poćwiartowanego herszta rozwieszono „nad karczmą pod zamkiem koło lasu do miasta przyległego” (L. Brożek), według innych na rozdrożach („Těšínsko v historii a pověstech”).

Śmierć Ondraszka miała wpływ na kształtowanie się nowego spojrzenia na sprawy beskidzkiego zbrojnictwa. Jak było naprawdę, czy zatem banda tolerowała „klasową solidarność” z poddanym ludem i czy rzeczywiście zasłużyła na zaszczyt jego sympatii, to niestety nie jest pewne. Domyślamy się natomiast, że zagrożony c.k. porządek feudalny wraz ze śmiercią Ondraszka poczuł się lepiej i pewniej, mógł więc nareszcie rozpocząć dalszą fazę działania. I to z właściwą sobie taktiką.

Józef Londzin w „Gwiazdce Cieszyńskiej” (O naszych śląskich zbrojcach, nry 9, 11, 13/1923) przytacza dokument cesarza Karola VI do władz wrocławskich z dnia 29 VII 1716 „z zawiadomieniem, że pięciu zbrojców z bandy Ondraszka, ponieważ go zabili, ułaskawia od zasłużonej kary śmierci, ale skazuje ich na galery w Riece (Fiume)”, o czym Wrocław z kolei powiadomił cieszyńskiego marszałka krajowego, Adama Wacława hrabiego z Tenczynia.

Cesarz postanawiał więc za wydanie żywego lub martwego Andrzeja Janowskiego (Ondraszka) darować

karę śmierci pięciu zbrojnikom (Jerzemu Juraszkowi - Fucimanowi, Bartłomiejowi Pawłowskowi, Jerzemu Polendzie, Andrzejowi Chłapczykowski i Jerzemu Wojtkowi) i chciał dotrzymać obietnicy, z tym że kara kryminalna nie została im darowana. To był wybieg na wszelką ewentualność; wkrótce zresztą skrzętnie zeń skorzystano, zbrojnicy przecież nazbyt się władzy uprzykrzyli. Zabójców Ondraszka wypuszczono za kaucją z więzienia cieszyńskiego dnia 2 maja 1715. Z przyzwyczajenia narazili się oni już tego samego dnia. Według pisma cesarskiego: „Ponieważ sprawied-

liwość wymaga, żeby ich rabunki i w inny sposób zostały ukarane i ponieważ ci sami w ostatnich czasach znowu kilkakrotnie dopuścili się nowych zbrodni, mianowicie w dzień, w którym wypuszczeni zostali z Cieszyna, aby im dać czas do poprawy, zatrzymali niedaleko Frydku na otwartej drodze przeora braci miłosierdzia i wymusili na nim okup, a wnet potem synowi wójta cieszyńskiego w lesie frydeckim drogę zastąpili i domagali się od niego pieniędzy i dopiero na przedstawienie dwóch jego towarzyszy, że jest synem wójta miejskiego, pozwolili mu odejść, wobec tych ponownych przestępstw i nieoprawności zostali przez cesarza skazani na galery”.

Zabójcy Ondraszka, widać, nie byli go wariaci, skoro wpadli z kretelem. Nie zorientowali się wcale, że stanowią jedynie narzędzie cesarskiej sprawiedliwości, którego po użyciu nie odkłada się na półce. 100 florenów za nieuchwytnego herszta beskidzkiego, to - niepokój sumienia, to prosty motyw psychiczny. Łaska, darowanie winy i życia, to dla nierozważnego umysłu niemalże obszar nobilitacji. Oraz haczyk dla wszystkich przyszłych zdrajców. Prosta polityka. I za życie - galery. Juraszka nie było stać na podobnie prosty rachunek.

Cesarz radził ostrożność. Chodziło o to, by pod pozorem łaski upiec dwie pieczenie: rozbroić „modę” zbrojnictwa, jednocześnie zaś zdobyć grupę Juraszka i odstawić ją najpierw do Cieszyna, a następnie nad Adriatyk. (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY

(16)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 9 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.50 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Zooteka (mag.)
11.25 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.15 To trzeba wiedzieć (mag.)
12.20 W drodze do Unii (pr. public.)
12.45 Plebania (s.)
13.15 Sąsiedzi (s.)
13.45 Lokatorzy (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Maria Iwaszkiewicz opowiada (magazyn)
14.30 Włącz się - rodzice (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Człowieczek z Polski (rep.)
15.30 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Przygody kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.15 Polska 2004
20.20 Liga Mistrzów (mecz Sparta Praga - Lazio Rzym)
22.50 Zawsze po 21. (mag.)
23.25 Plus minus (mag.)
23.50 Monitor Wiadomości
0.05 Woyzeck (film niem.)
1.25 Nieustraszone (s.)

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.10 Rozalka Olaboga! (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Małolatka (s. anim.)

8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Ale Dwójka! (mag.)
10.35 Zimowy Show Kabaretowy, czyli Gwiazdy, Zarty i Śnieg (pr. rozrywkowy)
11.30 Podróże w czasie i przestrzeni (film dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 Nie tylko dla komandosów (magazyn)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.15 Holdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Telewizyjne Wiadomości Literackie (mag.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Kiedy mężczyzna bije kobietę (film dok.)
23.35 Liga Mistrzów - skróty (sport)
0.40 Na własną rękę (film austral.)

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio Pod Bukiem (mag.), 8.10 Schlesien Jurnal (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kowalski i Schmidt (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Program lokalny, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Spotkanie z folklorem, 19.30 Telezakupy, 19.45 Eurotel (mag.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Ku-

rier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Bioterror (film dok.), 23.55 Zabójstwo na zlecenie (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Pogotowie górskie (s. anim.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Benny Hill (pr. rozryw.), 10.00 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zostać miss (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, 19.10 V.I.P. 3 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Tylko w duecie (film USA), 23.50 Biznes Informacje, 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.35 Przerwane milczenie (film USA), 2.10 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 10 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Klasyka animacji (dla dzieci)
9.15 Plasteliniek i przyjaciele (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci)
9.55 Kaczor i pantera Kocie bajki (s. animowany)
10.20 Nieustraszone (s.)
11.10 ZUS radzi (mag.)
11.25 Technika kosmiczna w medycynie (s. dok.)
11.50 Książki na jesień (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Samo życie (rep.)
12.40 Klan (s.)
13.05 Tak czy nie? (s.)
14.00 Nasze rytmy zdrowia (mag.)
14.20 Lasy i ludzie (mag.)

14.40 Światowe dziedzictwo kultury (serial dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Obraz niekontrolowany (mag.)
15.30 Tylko u nas (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. publicystyczny)
18.45 Irak 2003
19.00 Pan Andersen opowiada (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.20 Ocalenie (film USA)
21.55 Polska 2004
22.00 Kryminalna Jedyńka (mag.)
22.20 Podróże z Caritas Polska (s. dokumentalny)
22.50 Oblicza mediów (pr. public.)
23.15 Monitor Wiadomości
23.35 Biznes raport (mag.)
23.40 Liga Mistrzów - skróty (sport)
0.45 Księżyc i Valentino (film USA).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Rozalka Olaboga! (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Małolatka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
11.20 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.10 Wyślanicy Gai (mag.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 I ty możesz zostać świętym Miłkołajem (koncert)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.15 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Camerata (mag.)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecz Arsenal Londyn - Lokomotiv Moskwa)
22.50 Panorama

23.05 Sport telegram
23.20 Tik-tak (film USA)
0.55 Dawka nieznanego (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn Beskidzki (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (rep.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Magazyn Beskidzki, 16.15 Aktualności, 16.30 Europejska Liga Mistrzów w siatkówce (Mostostal Azoty Kędzierzyn Koźle - Levis Siconco Siatkówka), 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Katowice Kronika miejska, 18.50 Eurostrada, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Europejska Liga Mistrzów w siatkówce (sprawozdanie), 0.05 Fucha, czyli Robota na czarno (film ang.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Wystrzałowe dziewczyny (film USA), 23.40 Biznes Informacje, 0.05 Graffiti (pr. public.), 0.25 Fała zbrodni (s.), 1.25 Liga NHL (mecz New Jersey Devils - New York Islanders), 4.00 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 9 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób (mag.)
5.25 Spostrzeżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 21. posterunek II (s.)
9.55 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
10.55 Oczarowani III (s.)
11.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 TV Klub dla niesłyszących
13.40 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
14.35 Szczęście domowe (mag.)
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki (dla dzieci)
16.15 Mądronos (dla dzieci)
16.40 Akademik, sens życia (s.)
17.00 Pod korcem (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Film o filmie: Matrix Revolutions
18.25 Przyjaciele (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
20.00 Jackie (film USA)
21.45 „Klekánice“
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.45 Omerta (s. krym.)
23.35 Aport (pr. muz.)
0.20 Wydarzyło się...
0.35 Godzina prawdy (pr. rozryw.)
1.30 František Kožík: Ostatni koncert (film dok.)
2.45 F. Mendelssohn - Bartholdy: Symfonia nr. 3 (koncert)
3.30 Fakty
3.35 Historie świadka holocaustu (film dok.)
4.10 Historia Zálezlic (s. dok.).
■ TVC 2:
5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.35 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)

5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Media (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Dzieła sztuki z czeskich zbiorów
12.00 Tygodnik kulturalny
12.15 ABCD Ekologii (mag.)
12.20 Skarby świata (s. dok.)
12.35 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
13.30 Bajkowa niedziela
15.30 Pomagajmy sobie (dla dzieci)
16.00 Koncert Adwentowy
17.00 Dzwonice do nauczyciela (mag.)
17.40 Rodzina i szkoła (s.)
18.00 Zapomniani ludzie (s. dok.)
18.25 Czarna, biała (pr. public.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Świat motoryzacji (mag.)
20.00 Na pływali z J. Pleskotem
22.20 Liga Mistrzów (mecz AC Sparta Praga - SS Lazio Rzym)
23.55 Salon (mag.)
0.25 Farma zwierząt (film angl.)
1.55 Game Page (mag.)
2.10 „Poprask” (mag.)
2.30 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.30 Adwokat da Costa: Alibi na przepis (film franc.), 10.55 Lekcje gotowania, 11.30 Stefania VII (s.), 12.20 Milagros (s.), 13.15 Prawo do miłości (s.), 14.05 Gwiezdna brama (s.), 15.00 Kachorra (s.), 15.50 Ochrońiarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.55 Na własne oczy, 22.45 Blask (film Hongkong), 0.45 Helicops (s. niem.), 2.05 Na własne oczy (pr. public.), 2.45 Rady ptaka Loskutaka, 3.20 Panopti-

kum Ivana Mládka, 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.), 5.25 Novazakupy.

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.45 Druga młodość (film czes.), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Melrose Place (s.), 16.00 Ojciec Schwarzw (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Jeden i pół policjanta (film USA), 21.45 Tango i Cash (film USA), 23.35 Na temat! (pr. public.), 23.45 Na pełnego (s.), 0.35 Policja z Palm Beach (s.), 1.25 Autoalon, 2.00 Sauna (talk show), 4.05 Prima archiwum.

ŚRODA 10 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TV
8.33 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki (dla dzieci)
9.00 Wiadomości
9.05 Historia Zálezlic (film dok.)
9.30 W jaki sposób (mag.)
10.00 Jackie (film USA)
11.30 Kalendarium (mag.)
11.50 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
11.55 Spostrzeżenia (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.10 Pod korcem (mag.)
13.25 „Klekánice“
13.50 Bolkowiny (pr. rozryw.)
14.45 Wędrująca kamera (s.)
15.15 Święta noc (film dok.)
15.35 Nieznana ziemia - Świat według K. Kolumba (s. dok.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci)
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcacie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody

17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia w kulturze
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Przedwczesne zgony (film. dok.)
21.45 Na tropie (mag.)
22.05 Feralne chwile (mag.)
22.25 Wydarzenia, komentarze
22.50 Pogoda
22.55 Bramki, punkty, sekundy
23.10 Media (mag.)
23.45 Country Express Praga - Nashville
0.25 Wędrująca kamera (s. dok.)
1.40 Świat motoryzacji (mag.)
2.20 Golf 2003
2.40 Kalendarium (mag.)
2.55 Notes (pr. muz.)
3.35 „Klekánice“
4.00 Zielony stół.

■ TVC 2:

5.00 Magazyn chrześcijański (mag.), 5.35 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała (mag.)
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 W zorzy pięciu kręgów
8.50 Spostrzeżenia
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Ukryte w depozytorium
12.00 Tak! I co teraz? (s.)
12.30 Dzieci z Afryki (s.)
12.45 Ptaki wodne (s. dok.)
12.55 Dzwonice do nauczyciela (mag.)
13.35 Rodzina i szkoła (s.)
13.55 Akademik, sens życia (s.)
14.15 Mądronos (dla dzieci)
14.45 Słowo świąteczne
14.40 Magazyn chrześcijański (mag.), 15.20 Nie poddawaj się!
15.35 Aport (mag. muz.)
16.15 Amare Roma (mag.)
16.30 Kwartet
17.00 Planety (s. dok.)
17.50 Tajemnice przyrody (s. dok.)
18.25 Czarne owce (mag.)
19.00 Wiadomości ekonomiczne

19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Dukla Liberec - Lokomotywa Biełgorod (koszykówka)
20.00 Xterra 2003 (sport)
20.25 Liga mistrzów
23.45 Solo Piano Summit (koncert), 0.50 Między niebem i ziemią (film dokumentalny)
1.50 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.
■ NOVA:
5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 Poznaj swego męża (film czes.), 11.05 Szkoła gotowania, 11.40 Stefania VII (s.), 12.30 Milagros (s.), 13.20 Prawo do miłości (s.), 14.10 Gwiezdna brama (s.), 15.00 Kachorra (s.), 15.55 Ochrońiarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to!, 20.40 Anděl w górach (film czes.), 22.10 Prawo obywatelskie, 22.45 „Nejslabší! Máte padáka” (teleturniej), 23.45 Chętni dorośli (film USA), 2.00 Prawo obywatelskie (mag.), 2.30 Tele Tele, 2.55 Dobre życie, 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namietność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.40 Inspektor policyjny (film USA), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Melrose Place (s.), 16.00 Ojciec Schwarzw (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Honza o małym królem (bajka), 21.40 „Pašák” (film niem.), 23.25 Na temat!, 23.35 Aplauz! (pr. rozryw.), 0.25 Policja z Palm Beach (s.), 1.15 Świat 2003 (mag.), 1.45 Sauna (talk show), 3.55 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Dnia 9. 12. 2003 mija druga rocznica śmierci naszej Najdroższej

śp. **ZUZANNY FIRLA**

z Łazów, ostatnio zamieszkałej w Tychach, która 19 stycznia 2004 obchodziłaby 100. rocznicę urodzin. W styczniu przypominamy sobie również 20. rocznicę śmierci Jej męża

śp. **EMILA FIRLI**

zaś w lutym 8. rocznicę śmierci Jej syna

mgr. inż. **JANA FIRLI**

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-238

Dnia 9 i 10 grudnia mija 20. rocznica śmierci naszych Kochanych Dziadków z Suchej Górnjej

śp. **CZESŁAWY DEMEL**

i

śp. **BOLESŁAWA KONIECZNEGO**

Wspominają Grażyna i Roman z dziećmi. RK-235

Składam serdeczne podziękowanie koleżankom **Relce Szkuta** z domu Duława z Trzyciecia i **Irence Szturc** z domu Nendza z Cieszyna za zorganizowanie po 50. latach spotkania absolwentów Szkoły Rolniczej z ulicy Grabińskiej i Frydeckiej w Czeskim Cieszyńcu. Dzięki za Wasz czas i poświęcenie. Było bardzo przyjemnie. Może spotkamy się jeszcze? Koleżanka Anna z Karwiny. RK-237

teatr

SCENA CZESKA – HAWIERZÓW: O myśzach i ludziach (9, godz. 19.00, grupa A+C), O myśzach i ludziach (10, godz. 19.00, grupa A).

kina

KARWINA – Centrum: To właśnie miłość (9, 10, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:** Sentiment (9, godz. 20.00), **Niewidoczni** (10, godz. 17.00), **Czkawka** (10, godz. 20.00), **CZESKI CIESZYŃ** – **Central:** Snowboarder (9, godz. 17.15, 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Zielone piekło (9, 10, godz. 17.30), **Chuć** (9, 10, godz. 20.00).

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 16. 12. wystawa „Bożonarodzeniowa” OSD „Eden”. Do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-17, so-nie: 13-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyńcu, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14:** do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńsku”,

wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIECA – stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzynieca”, do 31. 12. wystawa „Porcelanowe lalki”, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe”. Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„**CHAGALL**” **Galeria zamkowa, Karwina Frysztat:** do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Do 12. 1. 2004 wystawa malarza Leona Ziembińskiego. Otwarte po-nie: 9-18.

GALERIA „ZDROWEGO MIASTA”, Karwina, foyer Uniwersytetu Śląskiego: do 12. 12. wystawa portretów Jadraňa Šetlíka i strojów wizytowych autorstwa Gerty Sartorisowej. Otwarte wt-pt: 10-16.

GALERIA „PŮDA”, Cz. Cieszyn: do 19. 12. wystawa słowackich artystów „Těš-Ba”. Otwarte po-pt: 9-17.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubiczki.

zaproszenie za Olze

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-pt: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

co, gdzie, kiedy

KOŚCIELEC STANISŁAWIEC – zapraszamy 14. 12. od godz. 10.00 do Domu Polskiego ŻW na kiermasz polskiej książki (do nabywania Kalendarz Śląski). O godz. 15.30 przedstawienie TL Bajka pt. „Pinochio”.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie: w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszyńcu; w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn; w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn; w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, iČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, iČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: Smd, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

kronika rodzinna

„Mijają lata nikną marzenia a pozostają tylko wspomnienia”.

Dnia 9. 12. 2003 mija 20. rocznica śmierci

śp. inż. **LEOPOLDA TROMBIKA**

z Orłowej Lutyni, zaś 7. 10. 2003 minęła pierwsza rocznica śmierci Jego Żony

śp. **EUGENII TROMBIK**

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi. GL-191

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, znajomym, przyjaciółom i sąsiadom za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej Zmarłej

śp. **ANNY DÅNEMARK**

Dziękujemy serdecznie ks. Vrublowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz p. Zawadowej za upiększenie śpiewem ceremonii pogrzebowej. Pragniemy również złożyć serdeczne podziękowania lekarzom oraz personelowi medycznemu szpitala na Sośnie w Trzyciecu, którzy opiekowali się Zmarłą podczas jej choroby. Podziękowania składamy również tym, którzy zachowują zmarłą w pamięci. Zasmucona rodzina. GL-208

KARWINA RAJ - Klub Seniora MK PZKO zaprasza 9. 12. do Domu PZKO na spotkanie.

KARWINA NOWE MIASTO - MK PZKO zaprasza 13. 12. o godz. 15.00 do klubu PZKO na wigilijkę. W programie wystawa „Dziółchy i syny z kolonije”.

CZ. CIESZYŃ - Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka, zaprasza 9. 12. o godz. 17.00 na spotkanie J. i F. Franków pt. „Śladami świętego Pawła”.

BŁĘDOWICE - Klub Kobiet i Klub Seniora MK PZKO zaprasza 10. 12. o godz. 15.00 na spotkanie do Domu PZKO.

ORŁOWA - zebranie Rady Obwodowej PZKO odbędzie się 11. 12. o godz. 17.00 w Porębie.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 11. 12. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška.

Adwent z kołędą

CZ. CIESZYŃ (sch) – Muzyką i śpiewem rozbrzmiewać będzie jutro kościół ewangelicki na Rozwoju.

O godz. 17.30 rozpocznie się tutaj tradycyjny Koncert Świąteczny, w którym wezmą udział nauczyciele i uczniowie miejscowej Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Pawła Kalety. Przedstawiają się soliści, zespoły instrumentalne oraz śpiewacze. Program zdominują utwory sakralne - m.in. dziecięca msza bożonarodzeniowa oraz kołędy, a wśród nich również polskie „Wśród nocnej ciszy” oraz „Lulajże Jezuniu”.

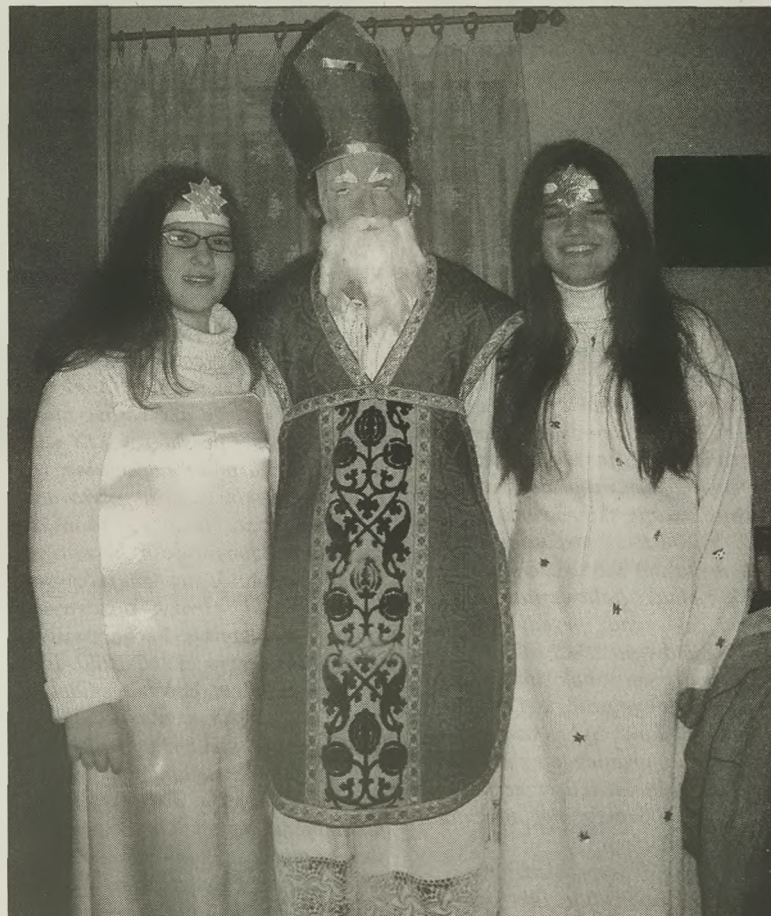
Basia Humel na płycie »Kryštofa«

W sklepach muzycznych w RC pojawił się wczoraj specjalny pakiet ostrawskiej grupy rockowej „Kryštof”. W jego skład wchodzi studyjne albumy zespołu – „Magnetické pole” i „V siločarách” oraz bonus zatytułowany „03”. Fani znajdą tam m.in. remiksy utworów „Obchodník s deštěm”, „Moře v hoře”, „Pohádkách” i polskie wersje piosenek „Cosmoshop” i „Ženy”, które w tłumaczeniu Renaty Putzlacher zaśpiewała wspólnie z wokalistą Richardem Krajčą Basia Humel. (jb)

Mikołaj u »Dropsa«

OLBRACHCICE (s) - Hucznie obchodził sobotnie Mikołajki Teatrzyk Dziecięcy „Drops”, który pod kierownictwem Jadwigi Czap przez blisko 20 lat działa przy olbrachcickim Kole PZKO. Przedstawiający rodzicom i dziadkom obzerne fragmenty przygotowywanego kolejnego widowiska, „Drop-

sowa” dzieciarnia podjęła św. Mikołaja, który przywiózł pełne kosze prezentów. O żołądki małych i młodocianych aktorów zadbał miejscowy Klub Kobiet. Nie obyło się bez sponsorskiego wsparcia właścicieli tutejszych sklepów, którzy pomogli też napelnąć kosze gościa z Laponii.



▲ Młodzież ze Stanisławic działająca w MK PZKO odwiedzała poszczególne domy „po Mikołaju” w tradycyjnych strojach.

Fot. BARBARA GLAC

POJAWIŁY SIĘ NOWE TALENTY

Poezja przesiąknięta bólem

JABŁONKÓW (man) – Spotkanie z literaturą, na którym panna Karol Suszka. Pomimo iż czwórka gimnazjalistów pisze i nadal zamierza pisać „do szuflady”, ich wiersze wszystkim bardzo się podobały. Podczas dyskusji słuchacze dali do zrozumienia, że zdziwiła ich poniekąd treść utworów. Poruszały one tematy związane zwłaszcza ze śmiercią, bólem i cierpieniem.

Uczestników spotkania przywitani gospodarze „Kawiarenki” Jan Pyszko i Marek Słowiacek, którzy przedstawili też zaproszonych gości. Tym razem byli to młodzi poeci - na co dzień uczniowie gimnazjum polskiego w Czeskim Cieszyńcu: **Agata Cimała, Lucyna Pyszko, Roman Krop i Tomasz Rytko**. Ten ostatni w przerwaniu muzycznym popisał się też swoim talentem muzycznym.

Wiersze młodych artystów zaprezentował słuchaczom Karol Suszka. Pomimo iż czwórka gimnazjalistów pisze i nadal zamierza pisać „do szuflady”, ich wiersze wszystkim bardzo się podobały. Podczas dyskusji słuchacze dali do zrozumienia, że zdziwiła ich poniekąd treść utworów. Poruszały one tematy związane zwłaszcza ze śmiercią, bólem i cierpieniem.

Poeci-nowicjusze odpowiadając dali do zrozumienia, że mimo swego młodego wieku, są wrażliwi na ból i cierpienie, które panują w otaczającym nas świecie.

Kolejna edycja „Kawiarenki” zaplanowana jest na kwiecień przyszłego roku.

ZAOLZIAŃSKI HYDE PARK ■ ZAOLZIAŃSKI

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Niespełnione nadzieje

Zaprezentowany przez TVC II dnia 19 X br program „Těšinsko – divné století” był właściwie pierwszą próbą przedstawienia naszego Zaolzia w telewizji czeskiej na tle przemian społeczno-politycznych XX wieku. Przy tej okazji przyznano oficjalnie istnienie polskiego etnikum na tym obszarze oraz podjęto próbę na podstawie słowa wiodącego, wypowiedzi żywych świadków i dokumentów historycznych przedstawić genezę miejscowej ludności polskiej i czeskiej oraz ich wzajemne współzycie. Pominęto dawniej żyjących tu Niemców i Żydów, a obecnie Słowaków. Próba, moim zdaniem, o historycznym znaczeniu nie bardzo organizatorom się udała i nie spełniła zamierzonego celu. Przedmiotem mego zainteresowania będzie z czterodinkowej całości programu pierwsza, historyczna część.

Wydarzenie powyższe nie wzbudziło wśród społeczeństwa polskiego takiej odezwy, na jakie zasługiwało. Pokazało się kilka recenzji

zwłaszcza w prasie czeskiej, raczej w sensie informacyjnym, ale nie spotkałem się nigdzie z próbą głębszej analizy, oceny. Np. dziennikarz Ivan Morýl, zajmujący się zagadnieniami zaolziańskimi, opublikował w dzienniku Mladá fronta dnes (13 X 2003) z wyprzedzeniem informacje o przygotowanym dokumencie dotyczącym Śląska Cieszyńskiego, uwypuklając krzywdy Czechów doznanych od Polaków, zwłaszcza miejscowych. Autor (dsz) w Horizons (21 X 2003) wskazuje na niektóre niedociągnięcia, błędy, m.in. na jednostronne potraktowanie tematu, niespójność dalszych części programu z pierwszą historyczną. M. Siedlaczek (GL, 4 XI 2003) podkreśla, że zbyt uparcie forsujemy swój punkt widzenia i stwierdza, że czeska telewizja „pokazała – po raz pierwszy na taką skalę – co my zasz”. Brak, na ile udało mi się stwierdzić, reakcji fachowców, naukowców, mediów w Polsce.

Ciąg dalszy na str. 8

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Niespełnione nadzieje

Dokończenie ze str. 7

Sądzę, że autorski kolektyw nie był szczęśliwie dobrany, w słowie wiodącym było dużo nierzetelności, jednostronnej interpretacji, strona polska otrzymała zbyt mało miejsca, wypowiedzi świadków żyjących nie zawsze były reprezentatywne, w wypadku dokumentów historycznych brak większej sumienności w doborze. Dlatego omawiany program przedstawia nam obraz wykoślawiony, znacznie różniący się od obrazu, który znajdujemy na wystawie w Książnicy Cieszyńskiej po drugiej stronie Olzy pn. „Zaolzie 1938 dokumenty – relacje – opinie”.

W dokumencie brakowało przynajmniej krótkiej charakterystyki omawianego obszaru na przełomie XIX i XX wieku pod względem demograficznym, gospodarczym, politycznym, kulturalno-oświatowym. Główną uwagę skierowano na lata 1918-1920 i 1938, traktując po macoszemu okres międzywojenny, pomijając skutki polityki narodowościowej czs. władz przedwojennych i komunistów po 1945 roku. W słowie wiodącym obok naukowego, lecz nie pełnego obrazu (Dan Gawrecki) tematu, były komentarze niefachowe, graniczące z naiwnością i nieznajomością rzeczy (Petr Beck), J. Szymeczkwowi nie dano zbyt dużo miejsca.

Większość wypowiedzi żywych świadków, pomijając fakt sporych nieścisłości, nie odzwierciedlała rzeczywistego stanu rzeczy, wyrażnie odczuwano nastawienie antypolskie (małżeństwo Steblów, A. Hill, B. Charbuláková, O. Geven-da). Nieraz trudno można było się zorientować, jaką mową posługiwali się, zwłaszcza gdy miała to być gwara miejscowa. Prezentowany materiał dokumentacyjny nie zawsze był spójny z omawianym wydarzeniem.

W celu uzasadnienia moich wywodów przytoczę najbardziej kontrowersyjne momenty programu, pozostawiając czytelnikom wyciągnięcia sobie odpowiednich wniosków.

Zaszeregowanie na początek piosenki J. Nohavicy ze słowami, iż żona p. Kamińska „odněkud od Lvova” rozmawia po polsku, przypomina lansowaną przez historyków czeskich rolę imigrantów z Galicji na tym obszarze.

Mającą główne stowo Dan Gawrecki, pracownik naukowy Instytutu Śląskiego w Opolu, rozpoczął właściwie 1914 r Pomija milczeniem umowę z 5 XI 1918 o podziale wpływów na spornym obszarze, nie wspomina o wydarzeniach w Stonawie, więcej gwałtów widzi na stronie polskiej, z plebiscytu zrezygnowała Polska, bojąc się o wynik. Przyznaje, że podział Śląska Cieszyńskiego wzbudził wśród Polaków uczucie krzywdy.

Okres międzywojnia potraktował przeważnie politycznie na szczeblu Praga–Warszawa bez głębszego powiązania z miejscowymi stosunkami. Polacy nie byli zadowoleni z zaistniałej sytuacji, ale panował spokój. Nic o różnych przejawach czechizacji, polityce państwowej, miejscowych organizacji i instytucji czeskich. Nie komentuje olbrzymich przeobrażeń struktury narodowościowej. W drugiej połowie 30. lat, po zawarciu paktu Hitler–Beck, dochodzi na Zaolziu do wzmózonej aktywności antyczeskiej, którą zdaniem D. Gawreckiego można określić jako terroryzm polityczny, mnożą się różne akcje dywersyjne, kierowane z Polski. Ultimatum Polski wobec Zaolzia wiąże bezpośrednio z układami monachijskimi. Rząd czechosłowacki był zmuszony ustąpić. Rządy polskie przedstawia jako pasmo krzywd Czechów doznanych od Polaków, 30 tys. Czechów i 5 tys. Niemców przymusowo lub dobrowolnie musiało opuścić Zaolzie. Ani słówkiem o przyczynach tego zjawiska, jego powiązania z rokiem 1920 czy późniejszą czechizacją. Uznaje, że sytu-

acja Czechów była podczas okupacji hitlerowskiej poniekąd lepsza od Polaków, ale nic o konkretnych przejawach prześladowań, ofiarach, nie charakteryzuje wpływu polityki partyjno-rządowej na położenie zaolziańskiej mniejszości polskiej i jej skutki.

Uważam, iż program zyskałby zdecydowanie na wartości, gdyby zamiast Petra Becka, pracownika Muzeum Czeskokocieszyńskiego, występował przedstawiciel polskiego punktu widzenia. Niefachowe i jednostronne, często nacechowane antypolską postawą wypowiedzi P Becka mieściły się wprawdzie w duchu obecnej linii miejscowej prasy czeskiej i odpowiadały ludności czeskiej, lecz nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu rzeczy. Głosi np., że aktywność narodowa ludności polskiej w XIX wieku miała charakter regionalny, ich miejscowa mowa była wprawdzie śląsko-polska, lecz świadomość czeska. Dokumentuje to w naiwny sposób czynnościami miejscowych ochotniczych straży pożarnych. Uważa, iż wszelkie barbarzyństwa w okresie sporu 1918-1920 były głównie dziełem Polaków. Czechizacja, którą nazywa naciskami asymilacyjnymi, nie była gwałtowna, ale ekonomiczna. Ludziom właściwie było obojętne do jakiej szkoły posłał swe dzieci. Jego zdaniem uświadomiony Polak nie postąpiłby dziecko do szkoły czeskiej. W 1938 roku podkreśla współpracę między Hitlerem a Polską, na Zaolziu konkretnie współpracę służby wywiadowczej polskiej z niemiecką. Z szeregów polskich bojówkarzy wywodzili się później członkowie ruchu oporu przeciwko Niemcom. O ucisku hitlerowskim, ofiarach nie wspomina. Po wojnie władze polskie często ingerowały w sprawy zaolziańskie.

Małżeństwo Steblów (z Nydku) wspomina na gehenne, jaką przeżywali w pierwszych miesiącach władzy polskiej w 1938, najgorsi, ich zdaniem, byli miejscowi Polacy. Po wojnie Polacy mieli swe prawa, powodziło się im dobrze.

Otto Gavenda (z Trzyńca, mylnie podane nazwisko „Gawenda”) podkreśla swój udział w organizowaniu oporu przeciw polskim bojówkarzom 1938 roku, twierdzi, że wszystkie czeskie rodziny musiały się wyprowadzić.

W podobnym duchu występował Albin Hill (z Lutyni), Polacy wyszukali sobie domy, które im się podobały, zarządzili wysiedlenie czeskich właścicieli i jeszcze tego samego dnia wieczorem wprowadzili się do niego.

Polacy biorący udział w programie (B. Firla, J. Szymeczek, P Heczko, B. Trojak) choć nie zawsze należycie przygotowani, w innym duchu przedstawiali sytuację.

45 minutowy dokument „Cieszyńskie – dziwne stulecie” powstał z udziałem przeszło 30 osób i 7 instytucji. Ze względu na brak przedstawicieli ludności polskiej przy tworzeniu koncepcji oraz nikłego udziału przy realizacji, można powiedzieć, że program powstał o nas bez nas, czyli w starym, dotychczasowym duchu. Jestem zdania, że w tych warunkach nie mógł spełnić swego zadania, tj. przyczynić się do usunięcia historycznie nawastrstwnych wzajemnych uraz i do ugruntowania wzajemnego szacunku. Nie uważam też za słuszną wypowiedź przedstawiciela młodzieży (B. Trojak z Wędryni), że dziś już nie ważne z jakiej szkoły jest ktoś, problemy narodowościowe znikły, należy zapomnieć na przeszłość a skoncentrować się na przyszłości. Przypomina mi to trochę zasadę „spychania” narodowości z 50. lat ub. w.

Jestem jak najbardziej za budowaniem wspólnej, lepszej przyszłości, ale na bazie rzetelnej oceny przeszłości. Telewizja ma tu szerokie pole do popisu, do działania rzetelnego i uczciwego. Z bólem i żalem odbierałem ten program.

STANISŁAW ZAHRADNIK

TRZYNIEC POKONAŁ SPARTĘ ● ORŁOWIANIE ROZMONTOWALI SZTERNBERK

Jubileusz Richarda Krála

Kapitan Stalowników Trzyniec Richard Král zdobył w niedzielę jubileuszową 300. bramkę w Ekstralidze. Trzyńczanie w meczu 31. kolejki niespodziewanie pokonali na wyjeździe 2:1 Spartę Praga, złotego gola zdobył w dogrywce Pavel Janků. W Ostrawie Porubie zaprezentował się lider tabeli – Pardubice. Goście bez większych kłopotów zwyciężyli 5:2, powiększając przewagę nad drugą w tabeli Slawią Praga do 18 punktów. W dzisiejszej 32. kolejce ciekawie zapowiada się spotkanie pomiędzy Trzyńcem a Wsecinem. Początek meczu pod Jaworowym zaplanowany jest na godz. 17.00.

Szkoleniowiec Stalowników Trzyniec Pavel Marek w pojedynku ze Spartą Praga do drugiej formacji wprowadził trójkę doświadczonych napastników. W ataku zagraли obok siebie Pavel Janků, Richard Král oraz Václav Pletka. Właśnie z drugą trzyńnicką formacją mieli gospodarze najwięcej kłopotów. - Cieszę się z tego, że chłopcom dobrze się grało razem. Mam nadzieję, że forma nie opuści ich również we wtorkowym meczu ze Wsecinem - powiedział wczoraj „GL” trener Pavel Marek. - Spotkanie na Sparcie zakończyło się wprawdzie piłkarskim wynikiem, ale moim zdaniem kibice byli świadkami niezłego widowiska. Nie brakowało groźnych sytuacji podbramkowych, jestem pod wrażeniem gry obu zespołów - dodał trzyńnicki selekcjoner.

■ SPARTA – TRZYNIEC 1:2 (0:0, 0:0, 1:1 - 0:1). Bramki: Tomajko – R. Král, Janků.

Gospodarze odczuwali trudy sobotniego pojedynku z Czeskimi Budziejowicami. Zmęczenie wyraźnie dawało się Sparcie we znaki. Trzyńczanie zagraли bardzo dobrze. Nie bali się pojedynków jeden na jeden, na gwiazdkę z plusem spisała się też defensywa. Na pierwszego gola czekali widzowie do 49. minuty. W przewadze liczebnej Král próbował podać do lepiej ustawionego Pletki, ale krążek pechowo odbił się od żywego obrońcy Srdinka i szczęśliwie dla Stalowników wpadł do siatki – 0:1. Jeden punkt zapewnił gospodarzom Tomajko, z podania Marka (w szesłym sezonie najlepszego strzelca Stalowników Trzyniec).

INTERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Obowiązkowa wygrana Banika

Piłkarze ręczni Banika Karwina naprawili swoją reputację w czeskosłowackiej interlidze. Po przegranym środowym meczu w Preszowie karwiniacy wprawdzie utrzymali prowadzenie w tabeli, ale pozostał lekki niesmak. Dlatego też niedzielne spotkanie 17. kolejki gracze Banika potraktowali bardzo serio. Na własnym parkiecie karwiniacy pokonali 34:23 beniaminka rozgrywek - Kostelec na Hanej. Zwycięstwo podopiecznych trenera Jiřego Ketrta było bezapelacyjne. To dobry znak przed zbliżającym się spotkaniem w 1/8 Pucharu Zdobywców Pucharu. W najbliższą niedzielę 14 grudnia Banik zmierzy się na wyjeździe z wice mistrzem Szwecji Halmstadem. Rewanż odbędzie się w tydzień później - 21 grudnia w karwińskiej hali.

● KARWINA – KOSTELEC NA HANEJ 34:23 (14:12). Gospodarze wystąpili bez czterech graczy podstawowego składu. W Preszowie urazu doznał Tomáš Heinz, wciąż niezdolny do gry jest również drugi z braci Heinzów - Kamil. Trener Jiří Ketrk nie mó-

g w pierwszej minucie dogrywki Spartę pogrążył Janků. Trzyńnicki napastnik znalazł się sam przed Břízą i bez trudu wpakował krążek do siatki. Sędzia Vengláf, kary 7:7, wykorzystane 0:1, widzów 3540.

■ WITKOWICE – PARDUBICE 2:5 (0:1, 0:2, 2:2). Bramki: 42. M. Tomášek, 45. Krenželok – 18. Mikeska, 23. Duben, 27. Koukal, 48. T. Blažek, 53. Divíšek. Sędzia: Homola, kary 7:8, wykorzystane 0:4, widzów 4259. (jb) Lokaty: 1. Pardubice 72, 2. Slawia 54, 3. Sparta 53,... 6. Trzynec 46,... 8. Witkowiec 42 pkt,... 13. Wsecin 32, 14. Cz. Budziejowice 24 pkt. DZIŚ: Trzynec – Wsecin (17.00) i HC Hamé Zlin – Witkowiec.

■ I LIGA: PISEK – HAWIERZÓW 6:2 (3:0, 1:2, 2:0). Bramki: Vokatý, Kubeš, Šimek, Fryauf, Jelen, Mika – Zdráhal, Prokop.

Gospodarze zrewanżowali się hawierzowianom za porażkę 2:5 w pierwszej wprawnej konfrontacji. Pantery na lodzie ostatniego zespołu tabeli spisały się słabo. Bramkarz Vrba w pierwszej tercji trzykrotnie wyławił krążek ze swej siatki. Za mało agresywni hawierzowscy obrońcy pozwalali gospodarzom na beztraskie ataki. Najważniejsze minuty: 9. Vokatý ostrym uderzeniem pokonuje po raz pierwszy Vrba – 1:0; 16. Kubeš znalazł się sam przed Vrba – 2:0; 18. Šimek podwyższa na 3:0; 27. Zdráhal strzałem w środek bramki obniża na 3:1; 35. Fryauf (po ładnej współpracy ze Štefanem) – 4:1; 37. Prokop w przewadze trafia na 4:2; 46. Jelen po błędzie ob-

gł też liczyć na Laclavika i Konečného.

Zawodnicy Kostelca, zbierający dopiero doświadczenie w interlidze, dotrzymywali Banikowi kroku tylko w pierwszych trzydziestu minutach. W drugiej połowie gospodarze włączyli trzeci bieg, poprawili dokładność swoich zagrywek, popisując się razem także niezłą skutecznością strzałową. Prym wiodła karwińska młodzież. Na parkiecie szaleli - w pozytywnym słowa znaczeniu - Mrózek, Bednařik, Kust, dobry występ zaliczył też doświadczony skrzydłowy René Vašek.

Najwięcej bramek dla Karwiny: Mrózek 6, Bednařik 5, Kust 4, Vašek 4/3, Kust 4, M. Brůna, Zdráhal, Szymanski po 3, Horák, Sobol po 2, Prokopec, Symon po 1. Dla Kostelca: Vařák 7/2, Galus 5/3, Hradil 4. Sędziowali: Bělka, Samek. Siódemki: 3/3:7/5. Kary: 4:2, widzów: 800.

Lokaty: 1. Karwina 28, 2. Preszów 27, 3. Allrisk 25 pkt. JUTRO: Zubrzy – Karwina (17.30). (Ok)

PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH: MAŁYSZ LIDERM

Przeszkadzał wiatr

Adam Małysz zachował prowadzenie w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, aczkolwiek w sobotnim konkursie w Trondheim zajął dopiero dziewiątą lokatę. Wygrał Norweg Roar Ljoekelsoey przed Finem Janne Ahonem i Niemcem Maximilianem Mechlerem. Z powodu zmiennego i dość silnego wiatru organizatorzy odwołali niedzielny konkurs. Kolejne zawody Pucharu Świata zaplanowano na 13 i 14 grudnia w niemieckim Titisee-Neustadt.

- Cieszę się z tego, że utrzymałem pozycję lidera i myślę, że w Titisee-Neustadt będziemy walczyć dalej. Na pewno będzie ciężko, bo to skocznia Svena Hannawalda. On będzie chciał udowodnić, że jest najlepszy, że tam będzie wygrywał. Na pewno ma wielu rywali, którzy mu będą chcieli w tym przeszkodzić - stwierdził

Adam Małysz, który sobotni konkurs w Trondheim zapamięta na długo. Już na rozbiegu okazało się, że odpięła mu się z lewej strony taśma przytrzymująca okulary. Adama bardzo ten fakt zdenerwował, ale mimo to zdecydował się oddać skok. W jego trakcie gogle pozostały na twarzy tylko dzięki pędowi powietrza, a spadły w chwili po lądowaniu na 123. metrze. W drugiej serii Małysz skoczył o cztery metry bliżej (z obniżonego rozbiegu), ale i tak zdołał wyprzedzić pięciu rywali.

Małysz był jedynym polskim skoczkiem w konkursie. W kwalifikacjach słabo wypadli pozostali podopieczni trenera Apoloniusza Tajnera. Tomisław Tajner był 51. (65,4 pkt/95,5 m), Tomasz Pochwała 61. (51,8 pkt/91 m), a Marcin Bachleda upadł przy lądowaniu i zajął ostatnie, 66. miejsce (0 pkt/65 m). O ile o formę Adama Małysza moż-

rony – 5:2; 58. Mika ustala wynik dnia – 6:2. Sędzia Dvofák, kary 2:1, widzów 700. (jb)

Lokaty: 1. Chomutów 58, 2. Jihlawa 51, 3. Beroun 49,... 11. Hawierzów 26, 12. K. Brno 22, 13. Prościejów 21, 14. Pisek 20 pkt. JUTRO: Hawierzów – Kometa Brno (17.00).

■ II LIGA: SZTERNBERK – ORŁOWA 2:5 (0:1, 2:2, 0:2). Bramki: Dostál, Svoboda – Moravec 3, Dvofák, Kotásek.

Głównymi gwiazdami tego spotkania w barwach „Orłów” zostali bramkarz Čučela i zdobywca hat tricku – napastnik Moravec. (JK)

Lokaty: 1. S. Ostrawa 58, 2. N. Jiczyn 48, 3. Blansko 45,... 8. Orłowa 26 pkt. JUTRO: Orłowa – N. Jiczyn (18.00). Opr. JANUSZ BITTMAR

■ CO SŁYCHAĆ?

● PODNOSZENIE CIĘŻARÓW – wyniki „TOP 12”: 1. Lukác (Słowacja) 233,3 pkt. Sinclaira (190 kg w podrzucie), 2. Giurkovicz (Węgry) 222,7 pkt. (210 kg), 3. Matykiewicz (RC) 220,6 (205 kg), 4. Makinia (Polska) 215,8 (200), 5. Wálzer (RC) 213,7 (200).

● TENIS STOŁOWY: SAG Cestas (Francja) – Start Sucha Górna 1:3 w 3. kolejce Pucharu ETTU mężczyzn. Wyniki: Isyed – Korbel 0:3, Liou Sung – Čihák 3:0, Martinez – Košťál 0:3, Liou Sung – Korbel 2:3. Kobiety: TT Joue Les Tours (Francja) – Start Sucha Górna 1:3. Wyniki: Crutescu – Hadačowa 3:1, Sian i-Fang – Štrbikowa 0:3, Gladieux – Poliačková 1:3, Crutescu – Štrbikowa 1:3.

● SZACHY – Ekstraliga: Sokół Kolin – Huta Trzynec 4:4, Sokół Pilzno – Huta Trzynec 3:5. Punkty dla Trzyńca: Rašyk, Langner, Sikora po 1,5, Mišta, Klima, Lerch, Valek po 1, Neděla 0,5 pkt. Jäkl Karwina – Mahrla Praga 1,5:6,5, Jäkl Karwina – Wyszegrad 3,5:4,5. Lokaty: 1. Mahrla Praga, 2. Hagemann Opawa (w składzie z Polakiem Bartłojem Macieją) po 6 pkt., 3. IPM Color Ostrawa 5,... 6. Trzynec 3,... 11. Karwina 1 pkt. 10. 1. 2004: Trzynec – Karwina. (jb, WM)

ORŁY ZAOLZIA ZAKOŃCZYŁY SEZON

Zwycięstwo w Piosku

Na zakończenie udanego sezonu piłkarskiego Orły Zaolzia wraz z „Orletami” rozegrały ostatni sparing sezonu na boisku w Piosku. Z powodu pogody, która z godziny na godzinę się pogarszała, skrócono mecz do 2x30 min. Zespół znowu potwierdził , że chociaż czasami występuje oddzielnie („Old Boy’e” i „Orleta”), to potencjał ma wielki i nie ma problemów z doborem piłkarzy do jednej drużyny. W ciągu całego roku przewinęło się przez obie drużyny około 50 piłkarzy, których swą opieką otoczyli trenerzy J. Zolich i S. Kluz, a kierownictwem A. Biżoń, Zb. Worek i W. Krzyżanek.

● PIOSEK – ORŁY ZAOLZIA 0:6 (0:3). Bramki: Gąsior 2, Chybidziura, Raszyk, Kluz M., Kohut.

Skład Orłów Zaolzia: Baszanda, Szlauer, Suszka, Krzyżanek T., Ciešlar, Kluz S., Kluz M., Worek M., Raszyk, Gąsior, Chybidziura, Worek B., Kohut. (A. B.)

na być spokojnym, to dyspozycja pozostałych skoczków budzi niepokój.

- Jeśli chodzi o Adama, to uważam, że początek sezonu ma bardzo dobry. Obrazu nie psuje nawet dziewiąte miejsce z soboty, bo cały czas trzeba brać pod uwagę to, w jakich warunkach rozgrywane są konkurencje. U pozostałych naszych zawodników wystąpiło pewne rozregulowanie. Pozytywne było tylko 19. miejsce Marcina Bachledy. Potrzebujemy kilku dni spokojnego treningu, żeby wrócić do swojego normalnego poziomu - powiedział trener polskich skoczków Apoloniusz Tajner.

Wyniki z Trondheim: 1. Ljoekelsoey (Norw.) 254,3 pkt. (130 m i 121 m), 2. Ahonen (Fin.) 249,9 (129 i 121,5), 3. Mechler (Niemcy) 248,9 (130,5 i 120),... 9. Małysz 232,1 (123 i 119).

Klasyfikacja generalna po trzech konkursach: 1. Małysz 189 pkt., 2. Ljoekelsoey 176, 3. Lindstroem 152,... 34. Janda (RC) 15 pkt. (jb, PAP)



▲ Karwińska szopka bożonarodzeniowa łączy tradycyjne biblijne postaci z postaciami mieszkańców typowymi dla górniczego regionu nad Olzą.
Fot. BEATA SCHÖNWALD

Nie wyrosły!

KARWINA (sch) – Frysztacki rynek Masaryka nie będzie w tym roku ubrany w świąteczne światełka. Powód jest prozaiczny: okalające rynek drzewa, które rok temu wysadzano tu w miejsce starego obumierającego drzewostanu, są zbyt niskie.

Świecącymi girlandami już teraz jest udekorowana główna miejska arteria. Odświętnie ubrane choinki stanęły w czterech punktach miasta: koło Biblioteki Regionalnej we Frysztacie, obok stadionu zimowego, w dzielnicy Mizerów oraz przed Domem Towarowym „Prior”. Tu ma swoje miejsce również popularna wśród mieszkańców szopka.

Zostań hutnikiem!

TRZYNIEC (db) – Dzień otwartych drzwi w zespole szkół średnich i zawodowych w Trzyńcu Kanadzie zakończyła miła uroczystość. Dyrektor ds. personalnych i zarządzania Huty Trzyńcekiej **Bogusław Heczko** przekazał dyrekcjom pięciu szkół podstawowych w regionie dary sponsorskie. Były to nagrody dla placówek, z których najwięcej absolwentów zdecydowało się w ubiegłym roku na naukę zawodów związanych z hutnictwem. Wśród nich znalazły się też PSP w Trzyńcu 6 oraz w Jabłonkowie.

Huta zdobywa przyszłych wykwalifikowanych pracowników w różne sposoby – m.in. organizując własny „dzień otwartych drzwi”, który w tym roku przebiegnie 17 grudnia, a także poprzez współpracę ze szkołami średnimi i wyższymi uczelniami.

UCZESTNICY SPOTKANIA POPARLI PROJEKT

Korytarzowe dyskusje

GRÓDEK (kor) – Ok. setki mieszkańców Gródka wzięło udział w zorganizowanym przez samorząd spotkaniu na temat budowy na terenie gminy tzw. korytarza komunikacyjnego. Większość zebranych, bo aż 80 proc., poparła tę ideę.

- *Cieszę się, że udało nam się przekonać wyborców* - powiedział „GL” wójt **Paweł Tomčala**. - *To na pewno sygnał dla członków przedstawicielstwa, że powinniśmy poważnie zająć się tą sprawą na najbliższych posiedzeniach samorządu.*

P. Tomčala poinformował nas, że korytarz obejmie zarówno nową dwupasmową szosę, jak też tory kolejowe. Z tym, że nowa szosa pobiegnie tuż obok nowego torowiska. Dotychczasowa droga w centrum wsi będzie wówczas służyła miejs-

cowym kierowcom i autobusom zatrzymującym się w Gródku. Korytarz natomiast nawiąże na obwodnicę prowadzącą z Mostów do Trzyńca i Trzanowic. Wzdłuż korytarza będą ustawione bariery przeciwhałasowe, które powinny obniżyć poziom hałasu o połowę.

Budowę sfinansuje państwo, a ruszy ona najprawdopodobniej na przełomie 2008 i 2009 roku.

Z KAROLEM MICHAŁSKIM A PROPOS JEDNEGO SPOTKANIA

Pod koniec ub. miesiąca w Zamku Frysztackim odbyło się czesko-polskie spotkanie nt. prowadzenia biznesu po wejściu do Unii Europejskiej. Inicjatorem konferencji był przy wsparciu organizacyjno-finansowym konsula handlowego Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, **Piotra Czosnyki**, karwiński przedsiębiorca **Karol Michałski**, zarządca firmy „Katim” zajmującej się importem maszyn górniczych z prawego brzegu Olzy. Zadałszy mu kilka pytań.

■ ■ Kogo zaprosił pan do rozmów w „komnatach zamkowych”?

Mówiąc ogólnie - ludzi biznesu, konkretnie zaś 10-osobowe delegacje przedsiębiorców z Karwiny, Hawierzowa, Jastrzębia i Wodzisławia Śląskiego na czele z pre-

Urzędu Celnego, Skarbowego oraz Urzędu Pracy, a także zaproszony przez konsula Czosnykę rzecznik prasowy polskiej Straży Granicznej. Swoim udziałem zaszczycił

Biznes w komnatach

zydentami wszystkich wymienionych miast. Byli też goście z Raciborza i Rybnika. Izbę Gospodarczą powiatu karwińskiego oraz Izbę Przemysłowo-Handlową w Rybniku łączy bowiem bliska współpraca. W spotkaniu ponadto wzięli udział dyrektorzy karwińskiego

nas również minister pełnomocny Ambasady RP w Pradze Bernard Błaszczak.

■ ■ Jaki był cel spotkania w tak doborowym gronie?

Ciąg dalszy na str. 2

POLSCY, CZESCY I SŁOWACCY NAUCZYCIELE

Wspólnie do unijnej kieszeni

OSTRAWA (mro) - Ukoronowaniem trzyletniej współpracy między Stowarzyszeniem Nauczycieli w Ostrawie i Klubem Nauczycieli w Katowicach stała się wczorajsza wizyta polskich gości na dorocznym sejmie Stowarzyszenia, na którym obradowali nauczyciele z Ostrawy i jej okolic.

Jak przekazała „GL” **Jana Jeřábková**, prezes Stowarzyszenia, podczas spotkania omawiano fundusze strukturalne UE. Złożono także oficjalną wizytę w magistracie Ostrawy Południe, gdzie o dalszych planach współpracy rozmawiano z **Otokarem Veřovským**, a co więcej podpisano wspólną umowę między Katowicami i Ostrawą, do której mają dołączyć nauczyciele ze słowackiej Żyliny.

- *Umowa dotyczy wspólnego postępowania w sprawie zyskania pie-*

niędzy z funduszy strukturalnych UE w zakresie programów PHARE oraz Sokrates - powiedziała J. Jeřábková. Dodała, iż omawiano także współpracę przy takich przyszłorocznych przedsięwzięciach, jak Dni Ostrawy w Katowicach czy wymiana nauczycieli i uczniów czeskich i polskich szkół.

Zamach w Moskwie

Sześć osób zginęło, a jedenaście odniosło rany w rezultacie zamachu dokonanego we wtorek rano przed hotelem „Nacional” w centrum Moskwy.

Zamachu dokonano w miejscu położonym naprzeciwko Kremla. Niedaleko znajduje się wejście do ruchliwej stacji metra Ochotnyj Riad. Według mera Moskwy Jurija Łużkowa, wtorkowy wybuch był zamachem dokonany przez jedną lub dwie terrorystki. Przypuszcza się, że przed budynkiem „Nacionalu” znalazły się dwie samobójczynie z bombami.

W hotelu „Nacional” mieści się wiele firm, zamach mógł mieć więc podłoże kryminalne, nie terrorystyczne.

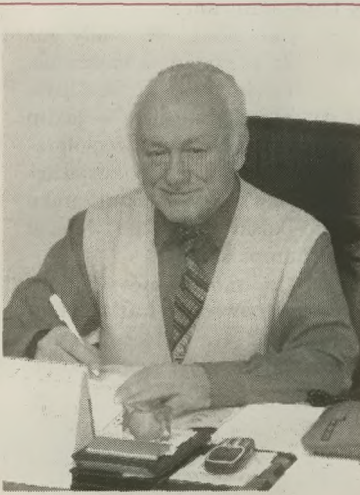
Poprzedni samobójczy zamach bombowy w Moskwie nastąpił 5 lipca. Dwie kobiety wysadziły się wtedy w powietrze koło kas sprzedających bilety na koncert rockowy na moskiewskim lotnisku Tuszyno. Oprócz nich śmierć poniosło 15 osób. Oba zamachy władze przypisują czeczeńskim separatystom.

W CZ. CIESZYNIE WCIAŻ O MIESZKANIACH

Nowy wariant

CZ. CIESZYN (kor) – Na nadzwyczajnym posiedzeniu przedstawicielstwa samorządowcy podtrzymali zamiar sprzedaży nie poszczególnych mieszkań, tylko całych bloków lub klatek schodowych. Nabywcami mogą być spółdzielnie lub stowarzyszenia lokatorów. Ale wiadomo – założenie takiego podmiotu też kosztuje. Dlatego radni zaproponowali nową możliwość.

- *Jeżeli lokatorzy w danym bloku nie zechcą zakładać własnej spółdzielni, mogą dołączyć do spółdzielni lub stowarzyszenia już istniejącego* - wyjaśnia wiceburmistrz **Vít Slováček**. - *To miałyby uprościć sprawę.*



NOWA WYSTAWA W OSTRAWSKIEJ GALERII „CHAGALL-LIBREX“

Świat Leona Ziemiańskiego

OSTRAWA (mro) - Wystawę prac Leona Ziemiańskiego pochodzącego z Lutyni Dolnej otwarto w miniony wtorek w galerii sztuki

POMOGŁA POGODA

Plac jak nowy

TRZYNIEC (man) - Z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem będzie można jeździć przez odremontowany Plac Pokoju w pobliżu trzynieckiego dworca autobusowego.

Realizator prac, firma Skanska.cz, wykańcza w tych dniach już czwartą - ostatnią stronę Placu. Według pierwotnych szacunków do końca br. miały zostać wyremontowane tylko dwie strony, a reszta na wiosnę, sprzyjająca pogoda pozwoliła jednak na kontynuację prac.

Struktura znajdującego się w środku placu zieleńca nie dozna większych zmian. Kilka drzew wprawdzie wykarczowano, ale w ich miejsce posadzono nowe. Pojawiało się w tym miejscu też małe boisko dla dzieci.

Jak poinformował naszą gazetę pracownik działu inwestycji Daniel Fojcik, prace pochłonęły ok. 20 mln koron. Remont rozpoczął się w sierpniu br. a jego ostatni etap zakończy się w czerwcu, kiedy przebiegnie oficjalna kolaudacja Placu.

MŁODE ZASTĄPIĄ STARE

Dla bezpieczeństwa

TRZYNIEC (man) W ubiegłym tygodniu wykarczowano 50 topoli rosnących wzdłuż ul. Jabłonkowskiej. Chodzi o czwarty etap wycinania drzew, który zostanie zamknięty w tym tygodniu. Prace pochłonęły z budżetu miasta ok. 90 tys. Kc.

Topole zostały posadzone wzdłuż ulicy jabłonkowskiej na przełomie lat 50. i 60., kiedy wybudowano osiedle w Łyżbicach. Spadające gałęzie starych, nierzadko gnijących od wewnątrz drzew, stanowiły obecnie jednak poważne zagrożenie dla ruchu drogowego na tej ulicy. W związku z tym w 1999 rozpoczęto ich stopniowe wycinanie. W miejsce wykarczowanych drzew posadzona została taka sama ilość nowych. Zieleń rosnąca wzdłuż tej ulicy nie powinna w przyszłości doznać już większych zmian.

Biznes w komnatach

Dokończenie ze str. 1

Wzajemne poznanie się ludzi biznesu, którzy prowadzą interesy po obydwu brzegach Olzy. Okazuje się bowiem, że na kilka miesięcy przed wejściem do Unii Europejskiej często nurtują nas te same problemy. Jak po 1 stycznia, a szczególnie po 1 maja będzie wyglądała odprawa celna? W jakiej wysokości będziemy płacić VAT itp. Na spotkaniu kierowano pod adresem przedstawicieli Urzędu Celnego i Skarbowego oraz Straży Granicznej bardzo konkretne pytania w tej materii.

Niestety, nie na wszystkie byli oni w stanie z miejsca odpowiedzieć. Niemniej obiecali przekazać je dalej - do odpowiednich ministerstw czeskich i polskich. Wierzę, że na kolejnym spotkaniu, które zaplanowaliśmy na marzec przyszłego roku w Jastrzębiu, będzie w kwestii prowadzenia transgranicznego biznesu o wiele mniej niewiadomych.

■ ■ Podobne spotkania będą więc kontynuowane?

Nie tylko będą, ale miały już miejsce. Na przykład w marcu ub. roku spotkaliśmy się w Wodzisławiu, gdzie uzgodniliśmy, w jakim kierunku winna iść nasza współpraca. Tam właśnie ustalony został temat spotkania na fryszackim zamku - czesko-polski biznes po wejściu do Unii Europejskiej.

■ ■ Czy można mówić już o konkretnych owocach karwińskiego spotkania?

Na pewno. Dzięki niemu zosta-

„Chagall“ w domu książki „Librex“ w Ostrawie.

Leon Ziemiański jest wychowankiem ostrawskich artystów skupionych w szkole plastycznej zwanej Ligą Masaryka, w której zetknął się z V. Wünschem czy J. V. Sládkiem.

Po studiach rozwijał swoje umiejętności w dziedzinie malarstwa i konserwacji sztuki. Należy do

kręgu malarzy realistycznych. Obok portretów, obrazów figuralnych i krajobrazów interesuje go także martwa natura.

Pracuje najchętniej w oleju, akwareli, pastelach i temperze oraz technikach graficznych.

Należy do kręgu założycieli grupy „Chagall“.

Wystawa czynna jest codziennie do 31 grudnia.

OŻYWIANIE ŚLĄSKOOSTRAWSKIEGO ZAMKU

Średniowieczne weekendy

OSTRAWA (mro) - Śląsko-ostrawski zamek ma polską historię, związany jest ze śląskością, a dopiero w ostatnich latach z czeskimi dziejami - powiedział m.in. Karel Burda, dyrektor Terenów Wystawowych „Czarna Łąka“ podczas wczorajszej konferencji prasowej, poświęconej udostępnianiu zwiedzającym najstarszego zabytku Ostrawy. W ciągu dwóch weekendów grudnia (13-14 oraz 20-21) wszyscy chętni mogą ruszyć na zamek. Nie tylko skontrolować jak udaje się doprowadzenie go do porządku, ale też porządnie się zabawić.

Kasztelan obiektu Roman Lilik proponuje średniowieczne remini-scencje - w muzyce i prezentacji tradycji np. koledowania. Będzie więc lanie ołowiu, grzane wino i miód oraz - być może - pieczony prosiak. Nawiązaniem do polskiej i śląskiej historii zamku ma być też gawęda

„po naszymu“ w wykonaniu Adolfa Vanička.

W ten sposób po niemalże dwudziestu latach odżyje zamkowy dziedziniec, jego wieża i twierdza. - Obecnie zamek spełnia wymogi bezpieczeństwa. Do końca przyszłego roku zostaje pod zarządem „Czarnej Łąki“, która planuje umieścić w nim ekspozycję historyczną oraz na podzamczu urządzić warsztaty zanikających rzemiosł - dodał K. Burda.

Uzupełnieniem wizji będzie rekonstrukcja mostku przez Ostrawicę i połączenie śląskiego zamku z morawskim centrum Ostrawy, ale to dopiero 29 kwietnia 2004 r.

Dodajmy, że dyrekcja „Czarnej Łąki“ liczy na współpracę mieszkańców regionu przy ukazywaniu śląsko-polskich korzeni zamku.

ZMIANY WE WŁADZACH

Co szykują wójtowie?

ŁOMNA DOLNA (kor) - Do doliny Łomnej zjadą jutro podbeskidzcy wójtowie na ostatnie w tym roku posiedzenie Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego. Jednym z punktów programu będzie m.in. wybór nowego wiceprzewodniczącego SGRJ. Z funkcji tej niedawno zrezygnował burmistrz Jabłonkowa, Petr Sagitarius.

Członkowie SGRJ omówią też budżet Stowarzyszenia na przyszły rok oraz kolejną edycję imprezy sportowej dla uczniów podbeskidzkich szkół, „Beskidzka narta”. Stowarzyszenie organizuje ją corocznie we współpracy z jabłonkowskim Domem Dzieci i Młodzieży. Gośćmi spotkania będą ponadto przedstawiciele trzynieckiej spółki „Nehlsen”, która trudni się likwidacją śmieci na całym prawie Podbeskidziu.

Dzisiaj natomiast szef SGRJ, gródecki wójt Pavel Tomčala wyjeżdża do Krapkowic (woj. opolskie), by przywieźć z powrotem na Zaolzie prace rodzinnych twórców - Oswalda Łabaja, Gustawa Bergera i Pawła Kufy. Zostały one zaprezentowane na wystawie w zamku Moszna.

BEATA SCHÖNWALD



▲ Leon Ziemiański na tle swoich prac.

▼ Martwa natura z rogalikiem

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK



Taniej na »Akademik«

ZAOLZIE (db) - W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia rozpocznie się tradycyjnie zaolziański sezon karnawałowy. Stanie się tak na Balu Akademickim, który odbędzie się ponownie w trzynieckiej „Trisii”.

Organizatorzy z SA„J”-u poinformowali nas, że wejściówki (po 150 Kc) na „Akademik” są do nabycia w sekretariacie ZG PZKO. - Po 15 grudnia będzie tu też można zakupić miejscówki z kolacją (po 250 Kc), które nie zostaną wykorzystane

przez poszczególne ośrodki sawoj-skie - powiedział nam Andrzej Suchanek. - Przedsprzedaż potrwą do 19 grudnia, a później - na miejscu będą już bilety droższe.

Balowiczom będzie na „Akademiku” przygrywał zespół „Mr. Baby” oraz DJ Bogdan Bartnicki, prezentuje się też (z nietypowym programem) zespół „Oldrzychowice”, na ludowo zagra jego kapela, a o północy zapowiadają organizatorzy niespodziankę.

WŁASNA SOLANKA NA WŁASNY ŚNIEG

Peryferie w kolejce

KARWINA (sch) - Na oczyszczanie dróg dojazdowych od śniegu w wykonaniu Usług Technicznych Karwina mogą w tym roku liczyć również mieszkańcy domów jednorodzinnych znajdujących się na peryferiach Starego Miasta i Piotrowic.

Chodzi o mniej ważne ciągi komunikacyjne, które muszą ustąpić pierwszeństwa tym częściej używanym. Zgodnie z planem odśnieżania, od ustania opadów do zapewnienia przejeźdźności dróg w tym rejonie może więc upłynąć aż 24 godzin.

Karwińskie Usługi Techniczne sypać będą drogi tradycyjnym żwirem, piaskiem i solą. Korzystać będą również z bardziej skutecznego roztworu soli, tzw. solanki, którą w tym roku po raz pierwszy będą produkować wprost u siebie, na terenie zakładu.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Polityka a choinka

Administracja szkoły prawa przy uniwersytecie stanowym Indian postanowiła usunąć ze swego głównego budynku przystrojoną świątecznie choinkę, gdy niektórzy wykładowcy i studenci uznali, że drzewko jest symbolem religijnym i „stawia chrześcijaństwo w pozycji uprzywilejowanej”.

Administracja usunęła czterometrową ubraną choinkę i postawiła w hallu dwa małe świerczki bez ozdób. Przedstawiciel dziekanatu szkoły Tony Tarr powiedział, że sprawa choinki jest „drażliwą kwestią” i władze podjęły taką a nie inną decyzję po uwzględnieniu opinii protestujących. Inicjatorką protestu była profesor prawa Florence Roisman, która uważa, że w miejscu publicznym nie należy akcentować święta jednej z religii. „To poprawność polityczna, która zwiariowała” -

uważa student pierwszego roku prawa Mathew Nicolson.

Schodzi z ekranów

Rozrywkowy program telewizyjny Harald Schmidta, autora niewybranych dowcipów o Polakach, zniknie do końca roku z ekranów niemieckich telewizorów.

Stacja telewizyjna ProSiebenSat.1 Media AG poinformowała w poniedziałek, że autor i producent popularnej audycji zdecydował się po ośmiu latach na „twórczą przerwę”. Ostatnia audycja wyemitowana zostanie 23 grudnia.

„Harald Schmidt Show” nadawany jest w telewizji prywatnej Sat.1 wieczorem przez pięć dni w tygodniu. Oprócz satyrycznych monologów Schmidta na program składają się z rozmowy z ciekawymi osobami oraz muzyka. W drugiej połowie lat 90. Schmidt wykorzystywał często dowcipy opierające się na

niemieckich stereotypach i uprzedzeniach wobec Polaków. Te wybryki Schmidta wywołały protesty niemieckich korespondentów w Polsce.

Przoduje Nowa Zelandia

Internet cieszy się największą popularnością w Nowej Zelandii. Mieszkańcy tego kraju korzystają z niego częściej niż Polacy, a także Amerykanie. Wynika to z sondażu firmy Taylor Nelson Sofies (TNS), przeprowadzonego w 32 krajach.

Według raportu, trzy czwarte Nowozelandczyków osobiście korzystało w ciągu ostatniego miesiąca z Internetu. Na drugim miejscu są Holendrzy (72 proc.) i Duńczycy (71 proc.). Amerykanie są na piątym miejscu (68 proc.), a Polacy na 23. (co piąty Polak skorzystał w ciągu miesiąca z Internetu). Podobnie jak Polacy, grubo poniżej średniej są Bułgarzy (9 proc.), Turcy (13 proc.), Węgrzy (15 proc.) i Litwini (21

proc.), a także Malezyjczycy (29 proc.) i Słowacy (31 proc.).

Sondaż potwierdził, że z Internetu korzystają częściej mężczyźni (co drugi) niż kobiety (40 proc.).

Ryba na skuterze

Włoskie media informują o grubej rybie, która wpadła w sieć policji: 24-letnia pracownica sklepu rybnego przewoziła na skuterze 40-kiogramowego tuńczyka.

Stróż prawa i porządku zainteresowali się skuterem, ponieważ z przewożonego na nim wielkiego plastikowego worka kapala „jakaś dziwna ciecz”. Okazało się, że kobieta wiozła tuńczyka do restauracji, w której niecierpliwie oczekiwano tej dostawy. Policjanci okazali się niewyrozumiali i ukarali pracownicę sklepu rybnego wysokim mandatem, przy czym karę nałożono za „nieprzestrzeganie zasad higieny podczas transportu”.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

CARITAS MA W REGIONIE 11 OŚRODKÓW

Nowe centrum dla seniorów w Sibicy

Wikariusz generalny diecezji ostrawsko-opawskiej ks. Marcel Tesarčík poświęcił w ubiegłym tygodniu Centrum Seniora w Sibicy przy ul. Jabłonkowskiej.

- Jest niezwykle ważne, iż udało się przeprowadzić rekonstrukcję tego obiektu i to na profesjonalnym poziomie. Kościół chce pracować dla ludzi, szczególnie dla osób będących w potrzebie. Dlatego też istnieje Caritas. Nazwę tę można przetłumaczyć jako miłość. Miłość, która chce nieść pomoc innym osobom - powiedział wikariusz generalny na uroczystym otwarciu ośrodka, które odbyło się z udziałem licznych gości i seniorów.

Centrum Seniora, którym zarządza czeskosłowacki oddział Czeskiego Katolickiego Caritasu, służyć będzie nie tylko sibickim emerytom, ale seniorom z całego miasta. Otwarte drzwi znajdują tu również seniorzy z innych miejscowości Euroregionu Śląsk Cieszyński. Dyrektor cieszyńskiego Caritasu Michał Krawiec serdecznie podziękował tym, dzięki którym ośrodek powstał. Szczególnie podkreślił zrozumienie ze strony przedstawicieli władz miasta.

- Wierzę, że seniorom będzie się tutaj dobrze wiodło a spotkania w ośrodku wzbogacą ich życie, przyniosą im wiele dobrego, nowego i przyjemnego - stwierdził wiceburmistrz Vít Slovák.

Miasto udostępniło obiekt przy ul. Jabłonkowskiej Caritasowi darmowo. Przebudowa, przeprowadzana własnymi siłami, trwała od maja roku bieżącego i kosztowała około pół miliona koron.

Jest to już jedenasty ośrodek, zarządzany przez Caritas w naszym regionie, i szósty z kolei na terenie Cz. Cieszyna. W sibickim centrum prowadzona będzie działalność klubowa,



▲ Poświęcenia obiektu Caritasu dokonał ks. Marcel Tesarčík, wikariusz generalny diecezji ostrawsko-opawskiej. Fot. autor

zatem działać tu będą kluby teatralny, plastyczny, językowy, klub książki itp. Wielkim zainteresowaniem cieszy się też kawiarnia internetowa. Kierowniczką ośrodka Natalia Ronchetti poinformowała, że w wyznaczone dni przebiegać tu będą kursy komputerowe - emeryci będą mieli okazję nauczyć się pracy z komputerem i surfować w internecie. Cen-

trum otwarte będzie w dni robocze od rana do godziny 15.00, we wtorki do 17.00, a w piątki do godziny dwunastej. Czas otwarcia dostosowany został do potrzeb jego klientów.

Oprócz wspomnianej już działalności klubowej w centrum organizowane będą również wykłady na ciekawe tematy, wycieczki, bale, itp. (ar)



▲ Wiceburmistrz Vít Slovák wraz z klientami Caritasu sprawdza funkcjonowanie komputerów.

PO ANGIELSKU Z „ZAKLINACZEM KONI“

»Gate«, czyli »Brama«

TRZYNIEC (kor) – Prawie setka uczniów trzecich klas wszystkich trzynieckich szkół średnich wzięła w listopadzie udział w eliminacjach konkursu języka angielskiego „Gate“, czyli „Brama“. Dwunastka najlepszych zmierzyła siły w finale, który odbył się w ub. tygodniu w trzynieckiej siedzibie organizatora konkursu - Centrum Nauczania Języków Obcych i Przedmiotów Fachowych „Pygmalion“. Zmagania młodych anglistów objęło patronatem miasto.

Podobnie jak w czerwcu w Cz. Cieszynie, głównym zadaniem uczestników konkursu było przeczytanie, oczywiście po angielsku, książki Nicholasa Evansa „The Horse Whisperer“, czyli „Zaklinacz koni“. Książki dotyczyły konkursowe pytania zarówno w eliminacjach szkolnych, jak i w finale. Drugą finałową dyscypliną była wolna konwersacja na temat przygotowanych zdjęć.

Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody: słowniki oraz numery czasopisma „Easy English“ wraz z kasetami.

OD TRZECH LAT BAWIĄ SIĘ W TEATR

Na Szczyt z Melpomeną

Studencka wytwórnia teatralna SZCZYT powstała w styczniu 2000 r. z inicjatywy lektora języka polskiego Sasy Dędicowej (dzisiaj już Vidláková) i studentów Sekcji Polonistyki Katedry Slawistyki Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Ostrawskiego.

Zespół liczy przeciętnie dziesięciu członków - miłośników Melpomeny - muzy teatru. Przeciętnie, bo przecież czasami ktoś zakończy studia i wyruszy w świat w pogoni za karierą. Oczywiście do zespołu przychodzą także nowi studenci - młodzi, pełni sił i entuzjazmu. „Dowództwo“ teatryku tworzy małżeństwo Petr i Sáša Vidlákové, a w aktualny skład zespołu wchodzi: Tomasz Typowski, Krystyna Przyhoda, Ajka Skupień-Kapsia, Jakub Mrózek, Kateřina Sobotíková, Ksenia Góralik oraz Bogdan Sikora.

Pierwszym spektaklem SZCZYTU była komedia sytuacyjna pióra znanego czeskiego komediopisarza i aktora Antonína Procházky pod tytułem „Męskie złudzenia“. (Ję polskojęzyczna premiera - w tłumaczeniu Renaty Putzlacher - miała miejsce w Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego w 1995 r.) Tematem tej klasycznej komedii jest problem kryzysu lat średnich pokazany na przykładzie dwóch par małżeńskich, które na siłę starają się wytrwać w świecie swej młodości. Jak przyznali sami reżyserzy i aktorzy, spektakl miał charakter eksperymentalny - nikt z nich przecież nie mógł przecież znać tej problematyki z własnych doświadczeń... Ostrawska premiera i następne przedstawienia (w kilku miejscowościach Zaolzia, Cieszynie i Pradze) odniosły jednak duży sukces, a to zachęciło zespół do dalszej pracy.



W 2002 r. przygotowali członkowie teatryku następną premierę. Tym razem chodziło o tragifarsę komiczną „Zacny mość Cyprian“ na podstawie scenariusza Mon-sieur Amédee A. R. Fuortona. Akcje spektaklu odgrywa się we współczesnej Warszawie, w domu emerytowanego profesora liceum, Cypriana Róza. Nieoczekiwany zbieg okoliczności spowoduje, że pewnego wieczoru znajdzie się na jego drodze Halinka - kobieta zajmująca się najstarszym zawodem świata. Od tej chwili losy Cypriana toczą się w poniekąd niespodziewanym kierunku. Spektakl odniósł jeszcze większy sukces. Bilety na przedstawienia w ostrawskiej ARENIE, wyprzedano w ciągu kilku godzin, a widzowie świetnie się bawili. Były więc oczywiście repрыз praktycznie na całym Zaolziu.

Teatryk nie zasnął na laurach i w tym roku przygotował następną - trzecią premierę. Znowu chodzi o komedię - celem studentów jest szerzyć uśmiech i radość. Nosi ona nazwę „Sumeryja“. Wszystkie dialogi tego starannie przygotowanego spektaklu toczą się tym razem „po naszymu“ - w gwara cieszyńskiej. Akcja odgrywa się w małej wiosce po wielkiej nocnej ulewie - tytułowej sumeryji. Więcej nie będę zdradzać, proponuję raczej wszystkim chętnym, by obejrze-li komedię na własne oczy. Aktualne terminy i miejsca przedstawień podawane są na stronach internetowych wytwórni: www.volny.cz/szczyt. Dodajmy tylko, że spektakl został też nominowany do ankiety Tacy jeste-śmy.

JAN ZYDER



Bob Dylan a sprawa Zaolzia

W latach osiemdziesiątych, kiedy Nohavica był jeszcze bibliotekarzem, władza nie pozwalała grać byle komu byle co. Nawet amatorskie zespoły muzyczne chcąc grać na weselach musiały poddać się egzaminowi na szczeblu powiatowym. Wysoka Komisja oceniała nie tylko stopień opanowania instrumentów i strun głosowych, lecz także badała teksty piosenek pod kątem ich czystości ideologicznej.

Byłem kiedyś świadkiem takiego przestuchania. Komisarzowi ideologicznemu zagrzęty na czułych politycznie błonach bębnowych zwrot „w radiu dawali Bitelsów“. Te niewinne z pozoru słowa postawiły pod znakiem zapytania karierę kapeli, która odważyła się zamieścić je w jednym ze swoich tekstów. Otóż czujny cenzor uznał, że ponieważ wiadomo, iż w czeskim radio nie puszcza się Bitelsów, autorowi musiało chodzić o taką stację, która gra utwory Lennona i McCartney'a, a taką stacją może być albo Wolna Europa, albo Głos Ameryki. Dlatego też piosenka wg jego wykwalifikowanej opinii zdradziecko przemycła wrogie i szkodliwe treści, bo namawia do słuchania dywersyjnych rozgłośni.

Od tego czasu minęło prawie dwadzieścia lat i oto przeżyłem de-ja vu. W ostatnim „Zaolziańskim Hyde Parku“ pewien czytelnik opisywał swoje bolesne wrażenia, jakie wywołał w nim program o Zaolziu, nadany w październiku przez czeską telewizję. Jednym z „najbardziej kontrowersyjnych momentów“ tego programu okazała się być piosenka Nohavicy pt. Těšinská. Jej fragment: Moje nevěsta by byla dcera ševcova / z domu Kamińskich odněkud ze Lvova / (...) Mluvila by polsky... przypomina bowiem hydeparkowemu krytykowi „lansowaną przez historyków czeskich rolę imigrantów z Galicji“.

No cóż, tylko pozazdrościł Nohavicy słuchaczy o tak wnikliwej zdolności do barwnych skojarzeń. Tylko zastanawiam się, co by było,

gdyby twórcy wspomnianego programu sięgnęli nie do twórczości autora „Trzech świnek“, lecz do teki innego śpiewającego poety, np. Boba Dylana. W jego repertuarze można znaleźć co najmniej kilka utworów, które nadawałyby się do zilustrowania materiału filmowego o Zaolziu. Weźmy pierwszy z brzegu hicior „All Along the Watchtower“, czyli „Wzdłuż wieży strażniczej“ w tłumaczeniu Wojciecha Manna:

„Musi być z tego jakieś wyjście“, powiedział błazen do złodzieja,
„Zbyt wiele jest nieładu, nie znajduję spokoju.
Ludzie interesu piją moje wino, oracze kopią moją ziemię,
A żaden z nich nie wie, ile co z tego jest warte“.
„Nie ma co się podniecać“, uprzejmie odparł złodziej,
„Wielu spośród nas czuje, że życie to żart.
Lecz ty i ja już przez to przeszedłmy, i nie nasz to los,
Więc nie prawmy fałszywie, robi się późno już“.
Z wyżyn wieży strażniczej książęta patrzyli w dół,
A wszystkie kobiety i bosonodzy studzy przychodzili i odchodzili.
Gdzieś w oddali zaryczał drapieżnik,
Dwóch jeźdźców się zbliżało, wiatr zaczynał wyć.

Jakież to szerokie pole do popisu dla wirtuoza interpretacji! Ileż tu zaolziańskich klimatów, sprytnych niedomówień, zatartych śladów! Kopalnia skojarzeń, feeria ukrytych znaczeń! Każdy wers godzien rozprawy naukowej, każdy przecinek wart rzetelnej oceny! Kim jest błazen? Kto złodziej? Czemu piją moje wino? Kto wpuścił oracze na moją ziemię? Dlaczego studzy są bosonodzy a kobiety wszystkie? I wreszcie – skąd wiadomo, że to coś, co ryczy w oddali, to drapieżnik, a nie zwykła, kochana nasza krowa pod Kozubową???

MARIAN SIEDLACZEK

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOS

»Od Łucyje do Wilije«

O tym, że grudzień (jak pisałam przed tygodniem) jest miesiącem wróżb, przekonuje nas dalsza data i imię w kalendarzu: 13 grudnia – Łucja. Już sama trzynastka jest cyfrą magiczną. Jedni uważają ją za pechową – i to do tego stopnia, że nie rozpoczynają w tam dniu żadnej ważnej pracy czy podróży; w niektórych hotelach brak pokoju z numerem 13 itp. Inni znowu twierdzą, że trzynastka jest szczęśliwa i noszą talizmany z nią.

Jakby nie było, właśnie 13 trzeba zacząć zapisywać pogodę, jaka panuje aż do wigilii. Wystarczy krótko napisać np.: rano – mgła, w południe – słonecznie, wieczorem – pochmurno, mżawka. No i taka pogoda przeżać ma w trzech dekadach miesiąca stycznia, jeśli zapis uczyniono w dniu imienin Łucji.

Inna wróżba zainteresuje wszystkich młodych ludzi stanu wolnego. Otóż na 12 karteczkach w przeddzień imienin Łucji trzeba napisać imiona: dziewczęta – chłopięce,

chłopcy – dziewczęce. Karteczki należy złożyć lub zwinąć tak, aby imion nie było widać. Każdego poranka wyciągamy po jednej karteczce i wyrzucamy. Imię na ostatniej karteczce będzie imieniem przyszłego partnera życiowego wróżącej sobie osoby.

Najstarszy z żywotów świętej Łucji pochodzi z V wieku. Według niego pochodziła ze znakomitej rodziny mieszkającej w Syrakuz – mieście na Sycylii. Podczas najkrwawszych prześladowań w dziejach chrześcijaństwa, wznieconych edyktami cesarza Dioklejana była torturowana, a w końcu ścięta mieczem. Działo się to 13 grudnia ok. 304 roku. W krajach protestanckich pozostał zwyczaj, że w dzień świętej Łucji najpiękniejszą dziewczynę stroi się w koronę złożoną z 7 świetlistych gwiazd i prowadzi się ją w otoczeniu ubranych na biało dziewcząt do domów po podarki. Panna ze światłem oznacza świętą Łucję, gdyż to łacińskie imię znaczy „światło”.

✧ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✧

Co już potrafimy...

Nadeszła jesień a z nią długie popołudnia i wieczory. Ale dzień 13 listopada w przedszkolu w Błędowicach minął bardzo szybko i w przyjemnej atmosferze. W tym dniu błędowickie przedszkolaki wraz ze swoimi paniami przygotowały na zebranie rodziców piękny program pt. „Co już potrafimy...”. Dzieci zaprezentowały rodzicom to, czego już od początku roku szkolnego nauczyły się w przedszkolu. Były tańce, piosenki, wierszyki o różnej problematyce, z przewagą jesiennej.

Po programie odbyła się degustacja „Wszystko z mleka”. Jedną z mamus, p. inż. Z. Staś, która pracuje w firmie „Mistecké mlékárny”, s.r.o. opowiadała o znaczeniu mleka i produktów mlecznych w życiu dzieci i dorosłych. Po wykładzie dzieci otrzymały oryginalne białe czapeczki z mleczarni i zaczęły przygotowywać jogurty.

Rodzice zaś kosztowali przygotowane potrawy z wyrobów mlecznych (ciastka jogurtowe, koktajle, rogaliki jabłkowe i mnóstwo pomysłowych koreczków ze smacznymi pastami z białego sera...). Smakołyki przygotowały babcie przedszkolaków na czele z panią Kotorz.

Czwartek ten pozostanie na pewno jeszcze długo w pamięci dzieci i nas rodziców. Za to chcę w imieniu rodziców tą drogą podziękować paniom nauczycielkom, sponsorom (Mistecká mlékárna, s.r.o., Rebeke, a.s.) i wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania tak udanej imprezy.

Mamusia RENATA



▲ ZUZANA MALÍŘ, kl. V, PSP Karwina Frysztat

Kochane dzieci,

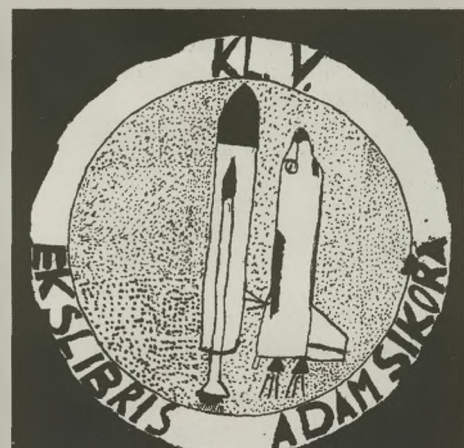
Już z niecierpliwością oczekiwałam na Wasze znaki książkowe, które możecie w ramach konkursu „Ekslibris - znak właściciela książki” przysłać do karwińskiej biblioteki. Pierwsze prace otrzymałam od piątoklasistów z frysztackiej podstawówki, którzy po obejrzeniu wystawy zaprojektowali przeszło 60 własnych ekslibrisów! Kilka z nich mo-



▲ BEATA FILIPEK, kl. V, PSP Karwina Frysztat

żecie dzisiaj podziwiać na łamach „Głosika”, bo obiecałam Wam, że w nagrodę niektóre wydrukujemy. Mam również nadzieję, że uda mi się zachęcić Was w ten sposób do zabawy w grafików. Wystarczy tylko czysta kartka papieru, cienki czarny mazak i ciekawy pomysł...

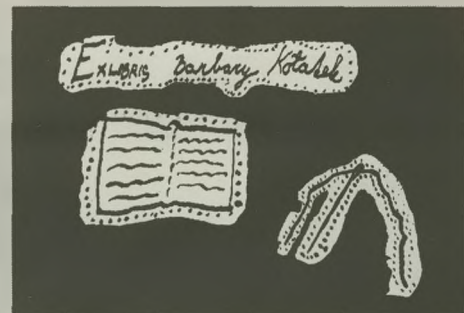
Do konkursu należy dostarczyć dowolną



▲ ADAM SIKORA, kl. V, PSP Karwina Frysztat

ilość ekslibrisów osoby, szkoły lub biblioteki wykonanych dowolną techniką. Ekslibrisy Zbigniewa Kubeckiego można obejrzeć w naszej bibliotece do 20. 12. 2003, ale na Wasze prace konkursowe będziemy czekać trochę dłużej. Zdecydowałyśmy, że podczas wakacji świątecznych będziecie mieli więcej czasu na poświęcenie się pracy twórczej - zwłaszcza jeśli chodzi o Waszych starszych kolegów, więc przedłużamy termin nadsyłania prac do 9 stycznia 2004. Przypominam jeszcze, że wszystkie prace zostaną ocenione przez jury pod przewodnictwem Z. Kubeckiego i dla laureatów są przygotowane nagrody.

Pozdrawia Was
Ernestynka i jej koleżanki



▲ BEATA KOŁATEK, kl. V, PSP Karwina Frysztat

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín.
Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

Kolumnę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

Gimnazjalisto, sprawdź się!

Drukując przed tygodniem („GL” nr 140) pierwszą serię pytań z dziedziny historii proponowaliśmy gimnazjalistom, głównie jednak maturzystom wszystkich rodzajów szkół średnich, udział w zabawie edukacyjnej pt. „Gimnazjalisto, sprawdź się!”. I nawarzyliśmy sobie piwa. Z pierwszych reakcji wynika, że zadania były po-

prostu zbyt łatwe. Nie na takich problemach zamierza sobie wyłamywać zęby przyszłość naszego narodu!... No i dobrze. Postaramy się Was nie zawieść, kochani. Póki co jednak, zamieszczamy – zgodnie z umową – odpowiedzi.

Za tydzień pojawi się nowa seria pytań, tym razem

jednak pod zmienionym tytułem „Żaku, sprawdź się!”. Bo kogo jak kogo, ale maturzystów się czepląc nie zamierzamy. Jeśli w naszej zabawie zechcą wziąć udział uczniowie wszystkich klas szkół średnich, a nawet ostatnich klas podstawówek - tym lepiej. A jeśli zechcecie nadal przysyłać do redakcji swoje uwagi - posiadam się ze szczęścia.

ZADANIA DOTYCZĄCE HISTORII

ad 1

Aby wskazać prawidłową odpowiedź, uczeń powinien odwołać się do swojej wiedzy. Rewolucja przemysłowa została zapoczątkowana dzięki wynalazieniu przez Jamesa Watta maszyny parowej pod koniec XVIII w. Skutkiem tego wydarzenia był wzrost produkcji, budowa fabryk, a przede wszystkim poprawa jakości i zwiększenie liczby wytwarzanych produktów. Prawidłową odpowiedzią jest B.

ad 2

Szukając odpowiedzi, uczeń powinien dokonać selekcji informacji zawartych w tekście źródłowym. Zgodnie z wiadomościami zawartymi w opracowaniu Tuchman bieda i ubóstwo miały wpływ na wzrost napięć społecznych w XIX w. Był to jednak skutek przemian, jakie wystąpiły w XIX w. Podobnym skutkiem była utrata przez człowieka wiary w Boga. Tymczasem zadaniem ucznia jest znalezienie informacji na temat przyczyny przeobrażeń cywilizacyjnych w XIX w. Wojny napoleońskie były przyczyną zmian poli-

tycznych, przy czym nie były to jedyne wojny XIX w. Wpływ na rozwój cywilizacyjny w tym okresie miał przede wszystkim rozwój nauki i techniki, a więc poprawna odpowiedź zamieszczona została w punkcie C.

ad 3

Autorka tekstu posłużyła się metaforą, aby opisać wydarzenie historyczne. Zada-

XX w., który opisuje autorka tekstu. Prawidłową odpowiedzią jest zatem C.

ad 4

Fakt jest to zdarzenie. Teza to założenie, które należy udowodnić. Argument służy do potwierdzenia sądu lub opinii. Zarówno miejsce powyższego zdania w tekście, jako podsumowania wyводу, oraz jego oceniający i ko-

Jak poprawnie odpowiedzieć

mentujący charakter decydują o tym, że poprawną odpowiedzią jest D.

ad 5

„Da się on wytłumaczyć jedynie tą nadwyżką siły, tragiczną konsekwencją wewnętrznego dynamizmu, który nagromadził się w ciągu czterdziestu lat pokoju i szukał teraz gwałtownego ujścia.”

Uczeń wyszukuje informacje w tekście i poprawnie zapisuje cytat. Aby poprawnie za-

pisać cytat, musi pamiętać, że w cytowanym tekście nie wolno mu niczego zmieniać, a całość powinien ująć w cudzysłow.

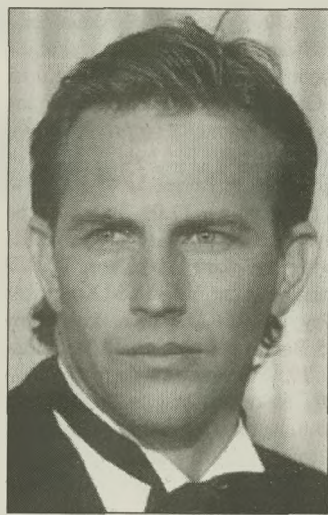
ad 6

Uczeń powinien odwołać się ponownie do tekstu źródłowego. Warto przy tym zwrócić uwagę na zjawiska dotyczące przemian w gospodarce i odróżnić je od zmian zachodzących w życiu społecznym. Dokonując selekcji informacji zawartych w tekście, na podstawie wymienionych kryteriów uczeń może określić, że:

skutki gospodarcze to: zwiększenie produkcji przemysłowej i zbrojeń, rozwój komunikacji, transportu, natomiast społeczne to: wzrost dobrobytu, a także ubóstwa społeczeństwa, przyrost ludności, przeludnienie miast, wzrost antagonizmów grupowych, oderwanie się człowieka od rytmów przyrody, poszerzenie zakresu wiedzy.

Ponieważ w treści polecenia nie ma określonej liczby skutków, które należy wypisać, uczeń powinien starać się wyszukać, odpowiednio zaklasyfikować, a następnie wypisać wszystkie zjawiska będące skutkami rewolucji przemysłowej XIX w.

PLOTKI



▲ Zanim został aktorem, **Kevin Costner** ukończył ekonomię na California State University w Fullerton. Pierwszym sukcesem okazała się rola radzieckiego szpiega w „Bez wyjścia”. Później podbił serca widowni w „Nietykalnych”. Błysnął w filmie „Robin Hood, książę złodziei”. Rosnącą popularność podtrzymała rola w „JFK”. W 1990 r. nadeszła chwila reżyserskiego debiutu w istic gwiazdorskim stylu. Western „Tańczący z wilkami” podbił serca widzów i krytyki. Obraz nagrodzono 7 statuetkami Oscara, 3 Złotymi Globami, Srebrnym Niedźwiedziem i kilkoma nagrodami publiczności amerykańskiej. Później dla Costnera nadeszły gorsze czasy. Filmy „Wodny Świat”, „Wyatt Earp” i „Rapa-Nui” oraz „Znamię” zrobiły klapę.

Kevin Costner jest byłym mężem **Cindy Silva**, z którą ma trójkę dzieci, **Jo-ed**, **Annie** i **Lily**. Aktor ma także syna **Liam** z **Brodget Rooney**.

- **Mel Gibson** pracuje jako reżyser i producent nad filmem „The Passion” opowiadającym o ostatnich 12 godzinach życia Jezusa. I choć jeszcze dokładnie nie wiadomo, jak to zostanie ukazane, już różne ciała przedstawicielskie społeczności żydowskiej w USA za pomocą mediów oskarżają film i jego autora o antysemityzm. (k)

DNI POUKŁADANE JAK ROZKŁAD JAZDY NIE SĄ ROZWIAZANIEM

W grudniu wszystko jest »naj!«

Możesz przeżyć najpiękniejszy miesiąc w roku, jeśli tylko poddasz się jego urokowi. Lampki ulicznych dekoracji są dla twojej twarzy równie łaskawe jak światło świec. Muzyka w sklepach nabija zakupom świątecznym rytm. Poczuj go.

Psycholodzy potwierdzają, że to najbardziej stresujący miesiąc roku. Ale za to jaki ekscytujący! Intensywność grudnia, pełnego pracy, zakupów, przyjęć i świątecznych przygotowań, budzi w Tobie najlepsze i najgorsze cechy. Wydaje Ci się, że to życie miota Tobą? Masz w ręku wszystko, co trzeba, by je okiełznać. Stres nie jest wcale zły, wszystko zależy od twojej reakcji na napięcie. Wszystkie grudniowe naj: najwięcej pracy, najwięcej zamieszania, najwięcej bankietów, najmniej snu i czasu, możesz przekształcić w pasmo przyjemności.

Zatrzymaj się

Zauważ świąteczne dekoracje na ulicach i wystawach sklepów. Obserwuj ludzi biegających z paczkami. Życz wesołych świąt ekspedientce, u której kupiłeś krawat dla męża, czy pani w kasie supermarketu. Świąteczna atmosfera nie robi się sama. Trzeba ją stworzyć. Mówiąc komuś coś miłego, poprawisz humor sobie.

Ciesz się, z czego się da

Odnajdywanie zabawnych stron stresujących sytuacji pomaga przetrwać. Zamiast się wściekać na złośliwą koleżan-

kę, wyobraź ją sobie jako ropuchę w różowej sukience ze stretchu. Może nie będziesz jej chciała ucałować, ale wszystkiego najlepszego powiesz jej z uśmiechem.

Przerabiaj »muszę« na »chcę«

To sposób na oswojenie tego, co powinnaś zrobić, a wcale nie masz ochoty. Zamiast pogarszać sytuację narzekaniem: za co mnie to spotkało, postaraj się znaleźć korzyści, jakie Ci ona przynosi, choćby święty spokój.

Życzenia świąteczne

przyjaciółom składaj osobiste. No chyba że w tym celu musiałabyś pojechać na drugi koniec kraju. Wtedy telefon, e-mail czy SMS są niezastąpione. Ale z tymi, których masz w zasięgu ręki, spotkaj się osobiście. Ciepłe uczucia, jakie takim spotkaniom i życzeniom towarzyszą, to emocjonalny red bull.

Nie igraj z czasem

Dni poukładane jak rozkład jazdy pociągów to na ogół łatwe dni. Niczego w życiu nie można być tak pewnym jak tego, że coś niespodziewanego zdarzy się w



najmniej odpowiednim momencie. Myśl więc pozytywnie, ale planuj realistycznie i zawsze miej trochę czasu w zapasie na nieprzewidziane zdarzenia. W przeciwnym razie będziesz przebiegała nogami w kolejce albo przeklinała w korku. Świat się nie zawali, nawet jeśli coś nie zostanie zrobione, a Ty zyskasz więcej spokoju.

Pokochaj karuzelę

Grudzień to nie jest pora na święty spokój. Dbaj jednak, by nie robić pięciu rzeczy naraz. Tylko się zdenerwujesz i zużyjesz więcej energii. Koncentruj się na tym, co lubisz. Uciążliwe obowiązki wykonuj szybko, bez odkładania, i wyrzucaj z pamięci. Dodawaj sobie energii. Zjedz coś pikantnego. Jeśli wściekasz się z byle czego i jesteś niecierpliwa, jedz mniej mięsa. Sięgnij natomiast po wzmacniające system nerwowy jabłka, ziemniaki, orzechy czy sezamki.

Bądź przygotowana

Grudzień jest wielką improwizacją, a ta udaje się tylko wtedy, gdy jest przemyślana. Sztuczne plany może jednak zrujnować zamrożony zamek w samochodzie. Planuj więc elastycznie. Wpisz do kalendarza daty bankietów i przyjęć. Przemysł zestaw ubrań, w które możesz się ubrać. Wyznacz deadline dla porządków i zakupów. Szczegóły dopisze życie.

Dzień zaczynaj od muzyki

Porcja hiobowych wieści o poranku odbierze Ci siły i optymizm. Zanim dowiesz się o kłótniach w rządzie, podwyżce cen benzyny i problemach z dziurą budżetową, pozwól się obudzić muzyce. Rano lepsza jest rytmiczna niż relaksująca. Najlepiej przy niej trochę potańczyć. Zastąpi to poranną gimnastykę i kawę. (TS)

NAWET DROBIAZG DANY SZCZERZE, SPRAWI PRZYJEMNOŚĆ

Co komu pod choinkę?

Lubimy dostawać prezenty. Gdy jednak trzeba je kupić najbliższym mamy kłopoty z wyborem. Co, komu? Odpowiedź nie jest prosta. Jeśli nie wiesz, czym obdarować daną osobę, to znaczy, że mało ją znasz. Jeśli nie wiesz, co sprawi mężowi lub żonie przyjemność, to sygnał, że traktujesz małżonka jako pracownika instytucji pt. „Rodzina”. Dlatego gdy koleżanka z pracy kupi mu drobniak, ale zgodny z jego upodobaniami, może zdobyć jego sympatię.

Prezent bowiem jest dowodem zainteresowania, znakiem, że jesteśmy kimś ważnym dla darczyńcy. Dlatego nie powinno się ofiarowywać pieniędzy, które zasilą budżet, są formą pomocy, ale nie pełnią funkcji prezentu, który ma przypominać ofiarodawcę, stanowić pamiątkę, wywołać radość. Małe dziecko nie ucieszy się ze swetra czy spodni, chociaż są mu potrzebne, natomiast zabawa nawet tania, sprawi mu przyjemność. Kupowanie

prezentów wymaga przemyślenia, dlatego nie należy tego robić w ostatniej chwili, np. tuż przed wigilią.

Prezent powinien być spersonalizowany, odpowiedni dla danej osoby, nietuzinkowy. Do tych ostatnich należą krawaty, długopisy, daje się je przy oficjalnych okazjach, w życiu prywatnym należy ich unikać. Obdarowany powinien czuć się wyróżniony. Dobrym, ale trudnym podarunkiem jest książka. Kupując ją, trzeba znać czyjeś upodobania, albo wybrać pozycję, którą sami bardzo cenimy. Wówczas otwieramy komuś swój świat. Nigdy nie należy wybierać książki dla ładnej okładki, czy wysokiej ceny. W ogóle prezent nie powinien być zbyt drogi, bo może spowodować zakłopotanie, zmusza też do podobnego rewanżu.

Negatywną reakcją mogą wywołać przedmioty żartobliwe, można je dawać osobom bliskim, z poczuciem

humoru. Nie każdy lubi szmirę czy gadzety. Nie kupujmy prezentów aluzyjnych jak dezodoranty, lub związanych z przesadami, np. przedmiotów ostrych, chustek do nosa, a także dużych wazonów, obrazów, z którymi nie wiadomo co zrobić w małym mieszkaniu. Słodocze mogą być dodatkiem czegoś, ale nie powinny być jedynym podarkiem.

Należy też pamiętać, że prezent powinien być dostosowany do relacji jaka łączy darczyńcę z osobą obdarowaną. Rajstopy, bieliznę można ofiarować tylko bliskiej przyjaciółce, siostrze. Mężczyzna kupujący kobiecie intymny prezent ujawnia swoje ustawienie do niej, co może wzbudzić zdziwienie, zakłopotanie. Podobnie ryzykowny jest alkohol. Można wręczyć coś specjalnego, wyjątkowej marki wino, koniak, ale nie zwyczajnego pół litra. Nawet bliska osoba może się czuć urażona. (DZ)

■ SMACZNEGO

NA ŚWIĄTECZNYM STOLE

Karp w ziołach

Potrzebny jest przede wszystkim czosnek, a także kolendra, tymianek, sól, pieprz, ocet winny lub sok z cytryny oraz trochę oleju i masła do posmarowania formy, w której rybka będzie się piekła. Druga ważna rzecz to sos, którym karp będzie polany. Do niego potrzebny jest również czosnek, a także majonez, dwie łyżki drobno pokrojonych ogórków kiszonych, 4 łyżki posiekanych orzechów włoskich, 1 łyżka natki pietruszki, sól, pieprz i sok z cytryny.

Trzy do czterech godzin przed podaniem potrawy na stół siekamy czosnek, dodajemy ocet winny, tymianek, trochę kolendry, soli i pieprzu. Mieszmą tę miksturę i nacieramy nią mocno rybę - z zewnątrz i w środku, następnie zawi- jamy w folię i odstawiamy na dwie

godziny, by nasiąkała i pięknie pachniała.

Piec i podawać należy ją na ziemniakach. Trzeba więc pokroić ziemniaki na dosyć duże plasty.

Przygotowujemy formę, układamy w niej ziemniaki, a na nich rybę. Pieczemy ją w temp. 200 st., maksymalnie do 35 minut (jeśli jest mała trochę krócej).

Sos przygotowujemy w następujący sposób: do majonezu dodajemy zmiażdżony czosnek, ogórki, orzechy, natkę, sok z cytryny, sól i pieprz. Przyprawiamy do smaku wg własnego uznania. Przepis wydaje się prosty, ale ryba jest znakomita. Po upieczeniu kroimy ją na plasty i nakładamy na nią gęsty sos. (dz)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICZY

(17)

„**M**arszałek krajowy powinien ich po schwytaniu przez magistrat cieszyński powiadomić, że kara śmierci, na którą sobie wszyscy zasłużyli, została im darowana, ponieważ dowódcę rozbójników Ondraszka martwemu władzom dostarczyli i że wypłaconym im będzie 100 florenów w równych częściach w obecności innych, poniżej wymienionych rabusiów, (był wśród nich Andrzej Muriak - uciekł z więzienia hukwaldzkiego, a dostał się do cieszyńskiego i został skazany na dwa lata robót przymusowych. Przed wypuszczeniem go należało się zwrócić po dalsze wskazówki. Był wśród nich Jan Łatka twierdzący, że z innymi zbrojnikami nie miał nic wspólnego; polecono tutaj kontynuować śledztwo. Oraz Józef Szobiszowski - zbiegły z więzienia, stąd polecono go szybko złapać) celem nadania sprawie rozgłosu.“

W myśl cesarskiego wyroku należało „owych pięciu rabusiów, dobrze skutych i pod dobrą strażą, żeby w nocy nie uciekli, odstawić do granicy austriackiej i donieść do królewsko-czeskiej kancelarii nadwornej, kiedy mniej więcej i w której miejscowości granicę tę przekroczy, ażeby ich przejęcie przez najbliższy sąd austriacki nastąpić mogło, skąd natychmiast w stronę Rieki transportowani będą. Ponieważ koszt podróży przez kraje austriackie od każdego delikwenta wynosić będą 18 florenów, kazał cesarz potrzebne na ten cel pieniądze wziąć z dziesięcin i wręczyć je pierwszemu sądowi na granicy austriackiej, albo, gdyby w kasie dziesięcin nie było tyle pieniędzy, kosztą pokryć należy z owej premii, wynoszącej sto florenów, którą za zamordowanie Ondraszka mieli otrzymać zbrojcy“.

Cesarz, uważając tym samym rzecz za załatwioną, przeszedł następnie do ogólnych zaleceń, że każdego złapanego zbrojnika należy w sam dzień pojmania lub najwyżej w dniu następnym, jeśli się sam do rabunku przyznaje, lub choćby się nie przyznawał, lecz winę jego stwierdzi dwóch świadków przysięgą, postać do spowiedzi i na najbliższym drzewie powiesić.

Hrabia z Tenczyna polecił tymczasem hr. Prażmie

tropić przez wybrańców wspomnianych zbrojników i w razie ich ujęcia odstawić do Cieszyna. Ostrożność nie zawadzi - bano się wówczas na wyścigi - dlatego „kwota stu florenów (...) miała im być z generalnej kasy podatkowej w równych częściach wypłacona. Powinni oni byli stwierdzić przysięgą, że swoją zdobycz uzyskaną z rozbój - jak zeznają - zużytkowali i że też nic nie wiedzą o pozostałości po Ondraszku. Następnie powinni być z wielką ostrożnością odestawieni na granicę austriacką i oddani w ręce sądu celem dalszego przetransportowania“.

Gdyby nie zapobiegliwość L. J. Szersznika, nie poznalibyśmy epilogu szczytów lat zbrojnictwa beskidzkiego. On to, zdaniem Ludwika Brożka, około roku 1800 uratował z magistratu cieszyńskiego niepotrzebne nikomu notatki z grudniowego

procesu w roku 1716. Odnaleziono je w pliku innych papierów w połowie lat 50. ub. stulecia, ich omówienie zaś opublikował w „Kalendarzu Zwrotu 1955“ (Zbójnickie sprawy i dokumenty) Ludwik Brożek, dopełniając w ten sposób relacje Londzina i pozwalając nam uwolnić się w zasadzie od przemożnej lawiny bohaterskiej fikcji literackiej.

Nic tutaj dodać ani ująć, powtórzmy zatem tłumaczenie L. Brożka:

ZEZNANIE

AGUSTYNA SZERSZENIA

1. Panie Augustynie Szerszeń, fojcie król. miasta Cieszyna, czy byliście obecni, gdy dnia 20 sierpnia bieżącego 1716 roku Jerzy Juraszek, Jerzy Polenda, Andrzej Chłapczyk i Jerzy Wojtek, byli rabusie z Państwa Frydeckiego przyszli tutaj do miasta Cieszyna?

Odpowiedź: Byłem obecny i wymienionych rabusiów z polecenia Wyższego Królewskiego Urzędu Krajowego z dwoma zaprzysiężonymi radnymi (konsoly), mianowicie z Wacławem Czerwenką i Janem Jerzym Pochabą, a także z purgrabim frydeckim, zaprowadziłem do tutejszego więzienia. (cdn.)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 11 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.45 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.00 Rodzina Polanieckich (s.)
11.25 Droga braci Wright do wynalazku (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.35 Podróż za jeden uśmiech (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Laboratorium (mag.)
14.40 Szansa na życie (rep.)
15.00 Wiadomości
15.10 Wyprowadzić chorobę (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błężeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Motoexpress TV (mag.)
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Tequila i Bonetti w Rzymie (s.)
21.15 Polska 2004
21.20 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.55 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.45 Szerokie tory (rep.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.35 Pegaz (mag.)
0.00 Kurs na lewo (film pol.)
1.10 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)
1.30 Nieustraszony (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Gwiazdny Pirat (s.)

7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Małolatka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Przystanek praca (mag.)
10.35 I ty możesz zostać świętym Mikołajem (koncert)
11.25 Ile jest życia (s.)
12.20 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozryw.)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Historia Ziemi (s. dok.)
16.00 Panorama
16.25 I ty możesz zostać świętym Mikołajem
16.45 Piłka nożna (mecz towarzyski Malta - Polska)
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Reporterzy Arte (film dok.)
20.05 Człowiek firmy (film USA)
21.30 I ty możesz zostać świętym Mikołajem
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Pewnego dnia w Teksasie (film USA)
0.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Publicystyka, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Ku-

rier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Pieśń Carli (film niem.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Herkules (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. rozryw.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.30 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Kuba Wojewódzki (talk show), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 V.I.P. 3 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Zostać miss (s.), 22.40 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Erotyczne zwierzenia (s.), 1.05 Miłosne sekrety (s.), 1.35 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

PIĄTEK 12 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Jedyńeczka (dla młodzieży)
9.40 Bajeczki Jedyńeczki (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Perły i dukaty (s.)
10.30 Uważaj, niebezpieczeństwo
10.45 Zaginiony świat (s.)
11.30 Szewach Weiss w Łodzi (rep.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 Wielkie sprzątanie (mag.)
12.45 Gwiazda szeryfa (film USA)
14.20 Ropa ponad wszystko (rep.)
14.35 Para w Polskę (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka (mag.)
15.35 Bez etatu (mag.)
16.00 Raj (dla młodzieży)

16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Adam Małysz - wokół skoczni (magazyn)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.00 Randka w ciemno (quiz)
18.40 Jaka to melodia? (quiz)
19.10 Krecik (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Ucieczka z Alcatraz (film USA)
22.15 Pociąg śmierci do Denver (film USA)
0.15 Monitor Wiadomości
0.35 Biznes raport (mag.)
0.40 Odkupienie (film USA)
2.25 Nieustraszony (film USA).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Gwiazdny Pirat (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. animowany)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Małolatka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Święta wojna (s.)
10.55 Desiree (film USA)
12.40 Telezakupy
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.25 Wideoteka Dorosłego Człowieka (magazyn)
14.50 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
17.25 Wydarzenia, wydarzenia... (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Zimowy Show Kabaretowy, czyli Gwiazdy, Żarty i Śnieg (pr. rozrywkowy)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.15 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Wideoteka Dorosłego Człowieka (magazyn)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.40 Lolita (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telezakupy, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli Kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Smart Jazzpol Festival (koncert), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Bank twój partner, 19.30 Telezakupy, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Pragnienie miłości (film dok.), 0.00 Skok na wielką kasę (film austral.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Boston Public 2 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.15 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Pogotowie górskie (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.00 Czego się boją faceci, czyli Seks w mniejszym mieście (s.), 21.55 Fala zbrodni (s.), 22.50 Cień anioła (s.), 23.50 Informacje, 0.00 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Porachunki (film USA), 2.35 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 11 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Kwartet
5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania (s. dok.)
9.35 Na pływalni z J.Pleskotem
10.00 Przygody Małego Indianina (film USA)
11.50 Odwiedziny ZOO (dla dzieci)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Zguby (s. dok.)
14.10 Feralne chwile (s. dok.)
14.25 Przedwczesne zgoni (s.dok.)
15.20 Trzy podarunki miłości (film)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt (teleturniej)
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 21. posterunek (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Zamiana (film franc.)
22.10 Spowiedź najsłynniejszego „czarnego barona” (film dok.)
22.30 Bez ogródek
23.00 Wydarzenia, komentarze
23.30 Prognoza pogody
23.32 Bramki, punkty, sekundy
23.35 Wydarzenia europejskie
23.45 U nas w Europie
0.20 Ludzie burmistrza V (s.)
0.40 Obiektyw
1.10 Zima w Strażnym (film dok.)
1.35 Piękne zguby
2.00 Europejskie Nagrody Filmowe 2003
3.00 Testament barokowej Czechii
4.05 Kwartet
4.30 „Poprask” (mag.)
■ TVC 2:
5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki (s. dok.)

5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Salon (mag.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.25 Paszkwil (mag.)
13.25 Planety (s. dok.)
14.15 Meduza (pr. muz.)
14.45 Siedem żon Alfonsa Karáska (film czeski)
15.25 Na tropie
15.50 Piękne zguby
16.20 Co mogę dla siebie zrobić
16.25 Klucz (mag.)
16.55 Popularna mechanika dla dzieci (serial dok.)
17.20 Popularis (mag.)
17.50 Rozejrzyj się, człowieku
18.10 Skarby świata (s. dok.)
18.25 Echo (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Sportem przeciw narkotykom (magazyn)
19.35 Štvanické reminiscence (sport)
19.55 Głosy poezji
20.00 Wymarzone dzieci (film dok.)
21.00 Prawo zbierać (film dok.)
21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.45 Wydarzenia w świecie
21.55 Klub Filmowy – Nieistotność (film angielski)
23.40 Kwartet Wihana (pr. muz.)
0.15 Przyjaźń na życie i na śmierć (film)
1.15 Mali Music (pr. muz.)
2.20 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Incognito (film USA), 11.20 Stefania VII (s.), 12.15 Milagros (s.), 13.10 Prawo do miłości (s.), 14.05 Gwiezdna brama III (s.), 14.55 Kachorra (s.), 15.50 Ochroniarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz z regionu, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości,

sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.), 21.45 Kocioł (talk show), 22.40 Schimanski musi cierpieć (film niem.), 0.20 Helicops (s.), 1.40 Kocioł (talk show), 2.50 Zaloty (mag.), 3.15 Dobre życie, 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namieśny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namieśność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.45 Młody i ja (film USA), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Melrose Place (s.), 16.00 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank III (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dynastia Nowaków (s.), 20.55 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.00 Ciernie (talk show), 22.50 Hotel dla zakładników (film USA), 0.30 Na temat!, 0.40 Edel i Starckowa II (s.), 1.35 Sauna (talk show), 3.40 Prima archiwum.

PIĄTEK 12 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek (mag.)
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Doktor Quinn (film)
11.35 Nasza wieś (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.05 Bajka (dla dzieci)
14.35 Przygody kryminalistyki (s.)
15.25 Muzyka dęta (mag.)
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozrywkowy)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia

20.00 Historia bez końca (film niem.)
21.45 Wydarzenia, komentarze
21.55 Prognoza pogody
22.00 Bramki, punkty, sekundy
22.05 Trudne czasy (film USA)
23.45 Miejsce zbrodni (film niem.)
1.15 Droga wzwyż (s.)
2.00 Portrety z nut (pr. muz.)
2.30 Moda - Ekstrawagancja
2.55 Skarby świata (s. dok.)
3.05 Aport (mag.)
3.45 Wasze boisko (sport)
4.10 Saxofonista Sonny Rollins i jego orkiestra.

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji (mag.)
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Sportem przeciw narkotykom (magazyn)
12.15 W zorzy pięciu kręgów (mag. sportowy)
12.30 Tybet: Do świętej góry Kailas (film dok.)
13.00 Popularis (mag.)
13.30 Labirynt (teleturniej)
14.00 Game Page (mag.)
14.45 Tajemnicza przyroda (s. dok.)
14.45 Chcecie mnie? (mag.)
15.00 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.20 Ludzie burmistrza V (s.)
15.40 Wydarzenia europejskie
15.50 U nas w Europie
16.25 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)
16.55 Wspaniałe obrazy (s. dok.)
17.55 Trzymaj się!
18.15 Sposzczerzenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Magazyn Ligi Mistrzów
19.45 Za Shakespearera z M. Hilskim (serial)
20.00 Ivan Moravec (film dok.)
21.00 Z oczu do oczu (mag.)

21.30 Terra Musica (mag. muz.)
22.05 Czeska soda (mag.)
22.25 Wydarzenia w świecie
22.35 Hynek i Ondra (film dok.)
23.00 Mokry raj (film czes.)
23.20 Divas: Las Vegas 2002 (show)
0.25 Na pływalni z J. Pleskotem
0.55 Retransmisja z obrad Parlamentu RC.

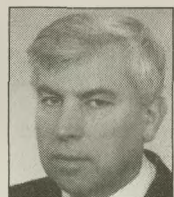
■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.25 Godzina duchów (film kanad.), 11.05 Lekcje gotowania, 11.40 Stefania VII (s.), 12.30 Milagros (s.), 13.20 Prawo do miłości (s.), 14.15 Gwiezdna brama (s.), 15.05 Kachorra (s.), 15.55 Ochroniarz (s.), 16.45 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz z regionu, 17.25 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Páli vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Był raz jeden gliniarz II (film czes.), 22.05 „Prask!” (talk show), 22.40 Puszke (erot. talk show), 23.25 Carrie 2: Złośliwość (film USA), 1.45 „Prask!” (talk show), 2.50 Doktor ze wsi (s.), 4.20 Do-Re-Mi (pr. muz.).

■ PRIMA:

8.00 Namieśny pocałunek (s.), 8.50 Skryta namieśność (s.), 9.50 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.45 Honza prawie królem (film czes.), 13.25 Sabrina - młoda czarownica (s.), 13.55 Beverly Hills 90210 (s.), 14.50 Melrose Place (s.), 15.50 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.50 Doktor Stefan Frank III (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.53 Losowanie loterii Euromiliony, 19.55 Julie Lescaut V (s.), 21.45 Telebazar (pr. rozryw.), 22.45 Nieprzyjacieli mego nieprzyjaciela (film USA), 0.25 Losowanie loterii Euromiliony, 0.30 Na temat! (pr. public.), 0.40 NHL Power Week, 1.10 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.10 Caruso show (pr. rozryw.), 4.25 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.



„Nie śniło mi się nic,
lecz gdyby mi się śniło,
Toby tak słicznie nie było!...
A teraz – żal...” J. Tuwim

Dnia 5. 12. 2003 obchodziliby
swoje zane 65. urodziny

śp. dr WŁADYSŁAW JOSIEK

profesor polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie.
Wspomina żona. GL-214

Dnia 9. 12. minęła pierwsza rocznica śmierci

śp. HERMINY SIWKOWEJ

z Suchej Górnej. O chwilę cichych wspomnień
i modlitwę proszą najbliżsi. AD-274

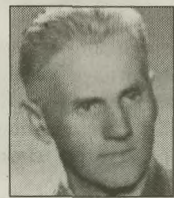


Dnia 12 grudnia mija 1. rocznica
śmierci

śp. MARII STRZEBOWSKIEJ

z Karwiny. O modlitwę i chwilę
wspomnień prosi córka z rodziną. RK-241

kronika rodzinna



„Jezu ufam Tobie...”

Dnia 12 grudnia 2003 minie 30.
rocznica śmierci naszego Kocha-
nego Ojca i Dziadka

śp. FRANCISZKA ROŻA

z Karwiny Granic. O chwilę
wspomnień prosi córka i wnuczka
z rodziną. AL-080



W głębokim żalu pogrążeni za-
wiadamy wszystkich krew-
nych i znajomych, że dnia 8
grudnia 2003 zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie w wieku 70
lat nasza Najukochańsza Mamu-
sia, Teściowa, Babcia, Siostra
i Ciocia

śp. MARIA SZNAPKOWA

zamieszkała w Olbrachcicach. Pogrzeb Drogiej
Zmarłej odbędzie się w czwartek dnia 11 grudnia
2003 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Ol-
brachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-244

kina

KARWINA – Centrum: Kan-
gur Jack (11, 12, godz. 15.30),
S.W.A.T. Jednostka specjalna (11,
12, godz. 17.45, 20.00), **Reflex:**
Chouchou (11, 12, godz. 17.00), Po-
licjanci (11, 12, godz. 20.00),
CZESKI CIESZYN – Central:
Bruce Wszechmogący (12, godz.
17.15, 19.30), **TRZYNIEC – Kos-**
mos: Małolaty u taty (11, 12, godz.
17.30), Brazil (11, godz. 20.00), Pu-
pendo (12, godz. 20.00).

telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI:
TVC 1 (cz, godz. 17.50).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF
Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3
m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-
19.00.

wystawy

**TEATR CIESZYŃSKI – BIA-
ŁA GALERIA, Cz. Cieszyn:** do 16. 12. wystawa „Bożonarodzenio-
wa” OŚD „Eden”. Do 28. 12. wysta-
wa obrazów Lecha Kołodziejczyka
„Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-17,
so-nie: 13-18.

**MUZEUM ZIEMI CIE-
SZYŃSKIEJ – sala wystaw Mu-
zeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř.
3:** stała ekspozycja „Obrazki z
przeszłości Śląska Cieszyńskiego”.
Do 31. 12. wystawa „Czeski Cie-
szyn – wczoraj i dziś, II część”. Ot-
warte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-
17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul.
Dělnická 14:** do 4. 1. 2004 wystawa
„Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-
pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻY-
WOCICKIEJ, Hawierzów Żywo-
cice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze
strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17,
so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI
w Pietwałdzie:** stała ekspozycja
„Tradycje górnictwa w Cieszyń-
skim”, wystawa do 25. 4. 2004
„Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004
„Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so:
9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. 2004
wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte
wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek
Mariacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkol-

ła podstawą życia”. Otwarte wt-pt:
9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

**MUZEUM HUTY TRZY-
NIECKIEJ I MIASTA TRZYN-
CA** - stała ekspozycja „Historia
i współczesność huty i miasta
Trzyńca, do 31. 12. wystawa „Por-
celanowe lalki”, do 31. 1. 2004 wy-
stawa „Szopki Betlejemskie ciągle
żywe”. Otwarte wt, pt: 9-16, nie:
13-17.

„CHAGALL” Galeria zamko-
wa, Karwina Frysztat: do 31. 12.
wystawa twórczości Jana Pacáka
i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-
nie: 9-18.

**GALERIA „ZDROWEGO
MIASTA”, Karwina, foyer Uni-
wersytetu Śląskiego:** do 12. 12.
wystawa portretów Jadrana Šetlika
i strojów wizytowych autorstwa
Grety Sartorisowej. Otwarte wt-pt:
10-16.

**GALERIA „PŮDA” Cz. Cie-
szyn:** do 19. 12. wystawa słowac-
kich artystów „Těš-Ba”. Otwarte po-
pt: 9-17.

**BIBLIOTEKA REGIONAL-
NA, Karwina:** do 20. 12. wystawa
twórczości Alicji Bartulcowej
i Zbigniewa Kubiczki.

zaproszenie za Olzę

**MUZEUM ŚLĄSKA CIE-
SZYŃSKIEGO, Pałac hr. Lari-
schów, Cieszyn:** 12. 12. o godz.
20.30 otwarcie ekspozycji „Koro-
wód naszych przodków” – ilustrują-
ce historię ubioru.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA:
do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie
1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

co, gdzie, kiedy

KARWINA FRYSZTAT - ze-
spół „Przyjaźń” zaprasza swoich
członków 15. 12. o godz. 17.00 do
Domu PZKO na „Spotkanie Wig-
ilijkowe”. Program: chór „Dźwię-
czek” MK PZKO w Karwinie Raju.

KARWINA NOWE MIASTO
- MK PZKO zaprasza 13. 12. o
godz. 15.00 do klubu PZKO na
wigilijkę. Program: wystawa
„Dziolchy i syny z kolonije”.

KARWINA SOWINEC - MK
PZKO zaprasza 13. 12. o godz.
15.00 do świetlicy koła na wigilijkę
połączoną z zebraniem sprawoz-
dawczym. Program: występ dzieci
i młodzieży szkoły podstawowej
w Karwinie Frysztacie.

ORŁOWA - zebranie Rady Ob-

wodowej PZKO odbędzie się 11. 12.
o godz. 17.00 w Porębie.

HAWIERZÓW MIASTO -
Klub Kobiet zaprasza na spotkanie
11. 12. o godz. 15.00 do świetlicy
przy ul. Matuška.

**COEXISTENTIA WSPÓLNO-
TA** - 12. 12. w godz. 14.30-15.30 dy-
żur w Biurze Ruchu w Cz. Cieszynie,
ul. Strzelniční 28, (salka posiedzeń
ZG PZKO, 1. piętro).

koncerty adwentowe

NAWSIE - chór żeński „Melo-
dia” zaprasza 14. 12. o godz. 15.00
na koncert kołed do Domu PZKO.
Gościnnie wystąpi chór „Canticum
Novum”.

RYCHWAŁD - 14. 12. o godz.
16.00 koncert adwentowy „Colle-
gium Canticorum” w kościele
CČSH (kościół husycki).

oferta

FORTISSIMO GROUP,
s.r.o., producent „Tradycyjnej Ślą-
skiej Mioduli”, poszukuje sprze-
dawców. Zainteresowanych prosi-
my o kontakt pod nr. tel. 558 335
000 lub e-mail: miodula@silesian-
tradition.com.

Domy rodzinne

1. Dom rodzinny w Hrczawie, murowany,
podpiwniczony, w centrum, II kondyga-
cja, woda, szambo, elektryczność.

Cena do uzgodnienia.

2. Dom rodzinny w Gutach po renowacji, z
parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem,
poddasze mieszkalne.

Cena do uzgodnienia.

3. Drewniak w Nawslu z parcelą 80 a.
Spokojne miejsce z dobrym dojazdem.

Cena 690 tys Kč.

4. Dom rodzinny w Trzyńcu Dolnej Lesznej
z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i bu-
dynek gospodarczy.

Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.

5. Dom czynszowy w Czeskim Cieszynie,
ul. Dukelská, 3 piętra.

Cena do negocjacji - 3 min Kč.

Garaż - sprzedaż
Garaż w Cz. Cieszynie na Horkách.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy biura do wynajęcia w centrum
Cz. Cieszyna. Blizsze informacje w BN.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach,
różnej wielkości, do różnych celów (Sta-
nistawice, Żuków Górny, Trzanowice, Ko-
cobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż
**Oferujemy mieszkanie nadstandardo-
we** 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz.
Cieszyna. Tylko dla poważnie zaintereso-
wanych. Blizsze informacje w BN.

Oferujemy mieszkanie 4+1 z balkonem
w Cz. Cieszynie. Bardzo ładny, po reno-
wacji.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie 3+1 z balkonem,
po renowacji przy ul. Slezkiej, Cz. Cie-
szyn.

Cena do uzgodnienia.

Poszukujemy dla klienta z gotówką
mieszkanie spółdzielcze 0,5+1 w Cz. Cie-
szynie (też Śląsk).

Oferuje:

Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Tešín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

CZERNEK



◆ Wychodować w ogrzewanej szklarni pomarańcze, cytryny czy kawę, to
nie nadzwyczajnego. Gorzej już w domowych warunkach. Niedawno po-
jawiła się informacja o wychodowaniu w darkowskiej szklarni cytryny wa-
żące pół kilograma. Pan Jan Sznapka, którego drzewko cytrynowe pre-
zentujemy na zdjęciach, hoduje te owoce od lat szkolnych i to nie
w szklarni, tylko w mieszkaniu. W tym roku na jego drzewku wyrosły czte-
ry duże owoce i dwa mniejsze. Większe cytryny mają po ok. 10 cm śred-
nicy i 11-12 cm długości. Owoce dalej rosną – ciekawe ile będą ważyły,
gdy dojrzeją?
Text i fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY



Hudeček w »Strzelnicy«

CZ. CIESZYN (kor) – Działają-
cy przy miejskim ośrodku kultury
„Strzelnica” Klub Przyjaciół Muzy-
ki co roku organizuje w czas adwen-
tu koncerty świąteczne. Gościem te-
gorocznego będzie sławny czeski
skrzypek Václav Hudeček.
Rozpoczynał karierę już w latach

60. Na początku lat 70. był ostatnim
ucznikiem legendarnego rosyjskiego
skrzypka Dawida Ojstracha. W Cz.
Cieszynie wirtuozowi z Pragi towa-
rzyszyć będą Petr Adamec (forte-
pian) i Petr Matějka (skrzypce).

Koncert rozpoczyna się o godz.
19.00.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Wieczór świąteczny z Wawroszem

24 grudnia to dla wszystkich
przede wszystkim Wigilia Świąt Go-
dowych. To w tym dniu jednak przed
90 laty urodził się znany na naszym
terenie pisarz, gawędziarz, publi-
cysta, aktor i reżyser Adam Wa-
wrosz. Związany przez całe życie z
Trzyńcem, zapisał się do historii na-
szej rodzimej kultury swoimi wier-
szami i satyrami, opowiadaniem
pisanymi nienaganną gwarą. Pisał
również utwory dla teatru kukielko-
wego oraz jednoaktówki i skece dla
teatru amatorskiego, był kierowni-
kiem Teatru Lalek „Bajka” oraz re-
daktorem „Trzyńskiego Hutnika”.
Jego imię nosi Dom PZKO w Trzyń-
cu Osiedlu.

W ostatnią niedzielę adwentu,
21 grudnia o godz. 16.00, właśnie
w tym Domu PZKO odbędzie się
Wieczór Świąteczny z Adamem
Wawroszem. W wirze zmagani
przedświątecznych z pewnością

można sobie pozwolić na odsapnię-
cie i miłe spędzenie popołudnia
w gronie bliskich i znajomych,
a w dodatku w świetnej atmosferze
słowa i muzyki.

Tych, co mieli już przyjemność
poznać i ocenić umiejętności na-
szych cudownych dziewcząt: Jolanty
Molendy (słowo), Krystyny Przyho-
dy (altówka) oraz Alicji Węglor-
z (fortepian), pragnę poinformować,
że do znanego już składu artystycz-
nego dołączą dwie nowe twarze. Są
to Grażyna Dyrbus (gitara) oraz
Aleksandra Morcinek (śpiew). Zapo-
wiada się wspaniała impreza, którą
spędzić przyjemne chwile przed naj-
bardziej rodzinnymi świętami i od-
począć od zgiełku dnia codziennego,
wstuchać się w dźwięki muzyki,
śpiew i teksty Adama Wawrosza.

JANINA SUCHANEK,
Trzyniec

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszynie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej
w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

czelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128,
fax: 558 740 044, red. sportowy: 558 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redak-
cji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: gloslu-
du@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn,
IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cie-
szyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo
wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydaw-
cy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno;
zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; rekla-
macje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne za-
sady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Rin-
gier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegając sobie
również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK
ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC
wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-
PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”,
737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor na-
stępujący: J. Tuwim

Partei – strana – strona

Nie chodzi o partię polityczną, tylko o stronę umowy. W „Książce czynszowej”, której okładkę prezentujemy, był stroną umowy lokator wynajmujący mieszkanie. Towarzystwo właścicieli domów w Czeskim Cieszynie i okolicy, które tę książeczkę wydało, na początku lat 30 ubiegłego wieku, nie bało się konsekwentnej trójjęzyczności. Jest to zrozumiałe – lokatorami domów czynszowych byli przecież Niemcy, Czesi i Polacy. (Reprodukcje ze zbiorów S. Zahradnika). (db)

Zinsbüchel
mit Hausordnung.

Domovní knížka
s domovním řádem.

Książka czynszowa
z regulaminem domowym.

◆◆◆◆◆

„Eine Türe sachte schliessen oder sie dröhnend ins
Schloss fallen lassen, zeigt schon ganz den
Charakter des Menschen.“

„Dvěře lehce zavřít či s prasknutím je přirazit,
již v tom jest celý život člověka.“

„Według sposobu zawierania drzwi spokojnie czy
z trzaskiem, można ocenić charakter człowieka.“

Herausgegeben vom Verein der Hausbesitzer in Čech.-Teschen und Umgebung.
Vydána spolkem majitelů domů v Českém Těšíně.
Wydana przez Towarzystwo właścicieli domów w Czeskim Cieszynie i okolicy.

■ ZAOLZIAŃSKI HYDE PARK ■ ZAOLZIAŃSKI

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Stanisław Kostka to też święty

Pan Milerski w swym kontrowersyjnym artykule pisze, że jestem „Polakiem z duszą niewolnika”. Nie wiem czy z braku argumentów chciał mnie ewidentnie obrazić, czy z braku podstawowych wiadomości z zakresu psychologii, tak o mnie pisze. Myślę, że chodzi o jedno i drugie. Chcąc użyć pana retoryki, sam siebie określiłbym raczej jako Polaka z krnąbrną duszą, który bez względu na konsekwencje, publicznie wyraża swoje poglądy.

W zupełności zgadzam się z akapitem o niemieckich imionach w czasie okupacji, chociaż to trochę nie na temat.

Inna sprawa to następny fragment tekstu, w którym stara się pan udzielić mi lekcji z historii. Stwier-

dza pan, że „innego świętego Stanisława nie ma”, a to nie jest prawdą. Chcąc uzupełnić pana edukację w zakresie historii, podaję do pana wiadomości, że jest jeszcze jeden święty Stanisław, mianowicie Stanisław Kostka (1550-1568), patron młodzieży studiującej. W roku 1604 ogłoszony błogosławionym a w 1726 świętym.

Na zakończenie - żeby nie doszło do nieporozumienia - chciałbym podkreślić, że dla rodziny, przyjaciół czy znajomych stale chcę być Stanisławem, Stasiem czy Staszkiem, ale oficjalnie z własnej i nieprzymuszonej woli zgodnie z metryką urodzenia będę się nadal podpisywać

STANISŁAW KWICZALA

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Mikołaj dla dzieci i dla dorosłych

Ostatnią tegoroczną imprezą Związku Przyjaźni Czesko-Słowacko-Polskiej w Karwinie było spotkanie z Mikołajem: 3 grudnia dla dzieci i 6 grudnia dla dorosłych, za każdym razem w Domu PZKO Frysztat.

Na pierwszym obdarowano 82 dzieci z Domu Dziecka „Serce” w Karwinie Raju (jeszcze po wojnie o instytucji takiej mówiło się „sierociniec”). Para taneczna dzieci z „Serca” wykonała natomiast krótki program na spotkaniu dla dorosłych. Główne jednak słowo miał chór męski „Hejnal-Echo”, prowadzony od pół roku przez nową dyrygentkę Wandę Miech. Chór przez pół roku „młczał”, a dzięki pani dyrygent znów się zmobilizował i w sobotę wystąpił w osiemnastoosobowym składzie. Solowe partie wykonał tenor Józef Górecki, zaś pozdrowienia pod adresem zebranych wygłosił dojeżdżający z Lutni na próby Stanisław Kondziółka.

Najbliższą imprezą Związku Przyjaźni będzie bal 14 lutego. Walne zebranie zaplanowane zostało natomiast na 20 marca. Obecna bę-

dzia na nim delegacja Gminy Słowaków. Z organizacją tą, którą kieruje obecnie Vilma Krňavková, nasz Związek od wielu lat współpracuje. (R. J.)

ALE HECA

Mama do synka:
- Jasiu, dlaczego już nie bawisz się z Kaziem?

- A czy ty mamusi chciałaś się bawić z kimś, kto kłamie, bije i przeklina?

- Oczywiście, że nie.

- No widzisz. Kaziu też nie chce.

* * *

Jasiu, znowu zgubiłeś klucze!

- Tak, ale tym razem przypięłem do nich karteczkę z adresem.

* * *

Nauczycielka pyta Jasia:

- Jasiu, jeśli powiem: „Jestem piękna”, to jaki to czas?

- Czas przeszły, proszę.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

TIPSPORT EHL: NASZE ZESPOŁY WYSZŁY Z KRYZYSU

W sobotę Trzyniec - Pardubice

Wszystko wskazuje na to, że nasze ekstraklasowe zespoły wyszły z kryzysu. We wtorkowych meczach 32. kolejki Stalownicy Trzyniec pokonali na własnym stadionie 1:0 Wsecin, a Witkowice uporały się na wyjeździe 4:3 ze Zlinem. Jedyne gola pod Jaworowym zdobył w 22. minucie kapitan Richard Král. W meczu na szczycie lider tabeli Pardubice przegrał na własnych śmietniach ze Spartą Praga 1:2.

■ **STALOWNICY TRZYNIEC** - HC WSECIN 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). **Bramka:** Richard Král.

Przedostatni zespół tabeli nastawił się pod Jaworowym na głęboką defensywę, licząc na kontrataki. Tak zresztą grają Wałasi przez cały kłopski dla nich sezon. W związku z tym, że gospodarze również nie kwapili się w pierwszej odsłonie do ofensywy, niewiele było sytuacji, które mogły kibiców podnieść na duchu. Na uwagę zasługiwała tylko akcja gości z 16. minuty, kiedy to obrońca Jaškin ostro uderzył, ale trzyniecki gol- kiper Lakosil był na posterunku.

W drugiej tercji poprawiła się nie tylko gra. Zmienił się też skład sędziowski. Kontuzjowanego arbitra liniowego

Cambalę wyręczył rezerwowy sędzia Mikula. Co najważniejsze jednak, gracze Stalowników Trzyniec zwiększyli obroty. Na lodowisku natychmiast zrobiło się o klasę ciekawiej. Trener gospodarzy Pavel Marek zdecydował się wystawić do drugiej odsłony tylko trzy formacje. Zamyśl ten święcił sukces. W 42. minucie do strzału złożył się Kudrna, zaś kapitan **Richard Král** przytomnie zmienił kierunek lotu krążka i było 1:0 dla gospodarzy. Stalownicy ożyli, przycisnęli rywala na jego własną połowę, ale miejscami druzgocącej przewagi nie udało się trzynieczanom wykorzystać do strzelenia przynajmniej drugiego gola. Świetnie bronił Radovan Biegl, który spędził część swojej kariery właśnie pod Jaworowym. Pechowcem w drugiej odsłonie był zwłaszcza napastnik Marek Melenovský, bowiem kilkakrotnie znalazł się w dobrej sytuacji strzeleckiej, Biegl ani razu jednak nie dał się zaskoczyć.

O ile Lakosil w bramce Trzyńca w trakcie pierwszych czterdziestu minut mógł się czuć poniekąd zduszony, o tyle w ostatniej tercji pracy miał bez liku. Wałasi wcale nie chcieli się pogodzić z jednobramkowym prowadzeniem gospodarzy. Trzynieczanie trochę pochopnie wycofali się z agresywnego presingu i Wsecin wyczuł szansę. Goście byli blisko wyrównania po fatalnym kiksie Kudrny, ale Pavliš trafił tylko w dobrze ustawionego Lakosila. Trzyniecki bramkarz popisał się również świetną interwencją w 57. minucie po strzale Hudca, czyste konto (po raz trzeci



▲ Kapitan Stalowników Trzyniec Richard Král był jedną z pierwszoplanowych postaci wtorkowego meczu. Fot. net.

KIBICE OLBRACHCIC MOGĄ SPAĆ SPOKOJNIE

Fuzji nie będzie

Kibice piłkarscy Banika Olbrachcice mogą spać spokojnie. Nie dojdzie do połączenia tego dywizyjnego klubu z uczestnikami Mistrzostw Powiatu Karwińskiego - FK Hawierzowem. Popularni hawierzowscy „Indianie” nie kryją ambicji i planują w miarę możliwości jak najszybciej awansować do wyższych klas piłkarskich.

- Z tej transakcji korzyści odnieśli by tylko hawierzowianie - stwierdził wczoraj dla „GL” kierownik Banika Olbrachcice **Ivan Marini**. Najlepszy regionalny zespół na półmetku rozgrywek dywizyjnej grupy E definitywnie odrzucił propozycję Hawierzowa. - To byłby cios poniżej pasa dla naszych kibiców, którzy są fanami Olbrachcic, a nie Hawierzowa - dodał kierownik Banika. Olbrachcizanie są zresztą zadowoleni z przebiegu jesiennego sezonu. - Przeżywamy na świetnym piątym miejscu w tabeli, a i pod względem ekonomicznym jest nienajgorzej - powiedział Marini. Wsparcie finansowe na sezon wiosenny zadeklarowały władze gminne Olbrach-

cic. - Nie planujemy bić się o awans do trzeciej ligi, bo to moim zdaniem już wyższa szkoła jazdy - stwierdził Marini, który jest zdania, że o awans powalczą Opawa B i Hluczyn.

Z pierwszoligowego polskiego Lukullusa Świt Nowy Dwór Mazowiecki wrócił do kraju były trener Olbrachcic Miroslav Čopjak. Wszystko wskazuje jednak na to, że Čopjak znajdzie sobie w najbliższym czasie nowego pracodawcę i nie będzie nim Banik Olbrachcice. - Liczymy wiosną ponownie z duetem trenerskim Zdeněk Menoušek - Zoltán Benő - poinformował Marini. Sam Miroslav Čopjak dyplomatycznie skomentował kwestię swoich dalszych planów. - Mam kilka ciekawych ofert i to nie tylko z dywizji, ale jeszcze się nie zdecydowałem - powiedział „GL” Čopjak, który w tym tygodniu załatwia formalności w Polsce. Według naszych informacji, do byłego trenera Lukullusa zwróciły się m.in. drugoligowe Witkowice oraz ósmy zespół dywizyjnej grupy E - Slawia Orłowa. (jb)

■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI

□ **PIŁKARSKA REPREZENTACJA POLSKI** zmierzy się dziś w wyjazdowym towarzyskim meczu z Maltą. To przedostatnie spotkanie podopiecznych trenera Pawła Janasa w tym roku. W niedzielę Polacy, w ramach zgrupowania na Malcie, zagrają z Litwą. Do rywali z dużym szacunkiem podchodzi napastnik Andrzej Niedzielan. - W dzisiejszej piątce nożnej nie ma frajerów. Ostatnio przecież Azerbejdżan zabierał punkty Serbii i Czarnogórze, co wydawałoby się zupełnie niemożliwe - przypomniał Niedzielan. - Malta będzie grała na własnym boisku, a Litwa jest naprawdę dobrym zespołem. Z każdym trzeba pobiegać, walczyć przez 90 minut, nikt na boisku się nie położy i nie powie - strzelcie nam trzy bramki i pojedziemy do domu - powiedział napastnik Groclicnu. - Trzeba na boisku zostawić mnóstwo zdrowia, żeby w dzisiejszych czasach wygrać z kimkolwiek. Do rywala podchodzimy więc z szacunkiem, ale oczywiście mam nadzieję, że uda nam się wygrać oba mecze.

□ **BĘDĄ ZAWODY PŚ W TITISEE-NEUSTADT**. Organizatorzy zaplanowanych na najbliższy weekend konkursów Pucharu Świata w skokach narciarskich w niemieckiej miejscowości Titisee-Neustadt zapewniają, że zawody się odbędą. Podobnie jak przed rokiem do Titisee-Neustadt przywieziono około stu ciężarówek śniegu ze Szwajcarii. Koszty tej operacji szacuje się na ok. 180 tys. euro. Do tej pory miały odbyć się cztery konkursy PŚ. Rozegrano tylko trzy, a jeden zakończył się po jednej serii. Odwołano niedzielne zawody w norweskim Trondheim. Po trzech konkursach PŚ liderem klasyfikacji generalnej jest **Adam Małysz**. Polak zgromadził dotychczas 189 punktów i wyprzedza Norwega Roana Ljoekelseoeya o 13 oraz Fina Veli-Matti Lindstroema o 37 punktów. Adam Małysz i inni polscy zawodnicy trenowali wczoraj na średniej skoczni w Zakopanie. Z przygotowań bardzo zadowolony jest trener Apoloniusz Tajner. Jak mówi, jest do dopiero druga w Europie skocznia w pełni przygotowana do treningów.

w tym sezonie) utrzymał też podczas desperackiej „power play” Wsecina.

- Szkoda zmarnowanych okazji w drugiej tercji. Mogliśmy powiększyć swoją przewagę i spotkanie dograć względnie spokojnie. Niestety tak się nie stało i goście w ostatniej tercji mocno nas przycisnęli. Defensywa jednak wytrzymała - stwierdził po meczu trener Trzyńca Pavel Marek. **Sędzia** Šindler, **kary** 4:7, bez wykorzystania, widzów 2576. (jb)

■ **HC HAMÉ ZLIN** - HC WITKOWICE 3:4 (0:3, 1:0, 2:1). **Bramki:** Hamrlík, Vlach, Balaščík - Turek 2, J. Štefanka, Irgl.

Gospodarze przechodzą kryzys, dlatego też nie byli faworytami tej konfrontacji. Hokeiści Witkowic w ostatnich kilku kolejkach prezentują się z całkiem korzystnej strony. Witkowiczom sen z powiek spędza lista kontuzjowanych zawodników. W meczu ze Zlinem trenerzy Svožil i Tomášek nie mogli wystawić siedmiu graczy podstawowego składu.

Kluczowym zawodnikiem Witkowic był we wtorek golkeeper Pinc. Ten wypożyczony z Litwinowa młody zawodnik otrzymał pierwszeństwo przed wychowankiem klubu - Martinem Falterem. - Wywiązał się z zadania na medal - chwalił Pinca asystent trenera Aleš Tomášek.

Najważniejsze minuty: 9. Turek musnął kijem wrzutkę Semana - 0:1; 15. Turek po błędzie obrony podwyższa na 0:2; 15. J. Štefanka wykorzystuje kiks bramkarza Murína i z ostrego kąta trafia na 0:3 (bramkarza Murína zmienia Al-trichter); 25. po dwójkowej akcji Leški z Hamrlíkiem jest 1:3; 41. doświadczony Vlach mocnym uderzeniem obniża na 2:3; 48. Hučko traci krążek i w osłabieniu Irgl po rajdzie trafia na 2:4; 52. hokeiści Hamé dramatyzują mecz - Balaščík z kilku kroków nie daje szans Pincowi - 3:4; 58. Barinka (Z) w doskonałej okazji źle ustawił celownik. **Sędzia** Jebavý, **kary** 3:5, wykorzystane 0:1, widzów 4347. (jb)

Lokaty: 1. Pardubice 72, 2. Slawia 57, 3. Sparta 56,... 6. Trzyniec 49, 7. Witkowice 45,... 13. Wsecin 32, 14. Cz. Budziejowice 27 pkt. W 33. kolejce m.in.: Znojmo - Witkowice (jutro) i Trzyniec - Pardubice (w sobotę o godz. 17.00 przed kamerami TVC2).

Kierownictwo trzynieckiego klubu postanowiło obniżyć na mecz z Pardubicami ceny biletów. To podarunek świąteczny dla wszystkich wiernych fanów.

Opr. JANUSZ BITTMAR

■ CO SŁYCHAĆ ?

● **TENIS STOŁOWY** - 14. kolejka Ekstraligi mężczyzn: Banik Hawierzów - Start Sucha Górná 1:5. **Wyniki:** David - Čihák 0:3 (-9, -11, -10), Pavlica - Mrkvička 3:2 (6, 4, -8, -8, 8), Očko - Košťál 1:3 (-11, -5, 11, -3), David - Mrkvička 1:3 (-7, 8, -10, -8), Očko - Čihák 0:3 (-6, -8, -3), Pavlica - Košťál 2:3 (11, -6, 10, -6, -6). **Lokaty:** 1. Sucha Górná 26, 2. El Ninio 23, 3. NH Ostrava 21, 4. Mokre Lazce 19, 5. B. Hawierzów 18, 6. Witkowice 13 pkt. (NE)

● **MARTIN ZBONČÁK** - piłkarz Sparty Praga i syn byłego trenera Bystřicy Dušana Zbončáka rozważa ofertę Dynama Moskwa. Szkoleniowcem rosyjskiego klubu jest były trener Sparty Jaroslav Hřebík. (jb)

□ **KOSZYKARZE Anwilu Włocławek** wygrali z belgijskim zespołem Dexia Mons Hainaut 91:76 (14:22, 27:7, 23:26, 27:21) w wyjazdowym meczu dziewiątej kolejki grupy B **FIBA Europe League**. Anwil zachował pozycję lidera tabeli grupy. Tym samym mistrzowie Polski zrewanżowali się Belgom za porażkę we własnej hali w meczu pierwszej rundy, przegranym 58:70. Włocławianie mają na koncie sześć zwycięstw i dwie porażki. W następnej kolejce, 16 grudnia, włocławianie zmierzą się we własnej hali z Chimki Moskwa.

□ **MICHAŁ BARTOSZAK** został zwycięzcą 21. kalifornijskiego maratonu w Sacramento. Mieszkający w Kiekrzu Bartoszak uzyskał czas 2:16.21 i o ponad 4 minuty wyprzedził Kenijczyka Jonaha Rono. Startowało ponad 5000 osób. Wydarzeniem był udział 16-letniego Ali Hamdana Hashima Al-Bahadly'ego, pierwszego lekkoatlety z Iraku, który wystartował w międzynarodowych zawodach po upadku dyktatury Saddama Husseina. (PAP)

12 046/2003

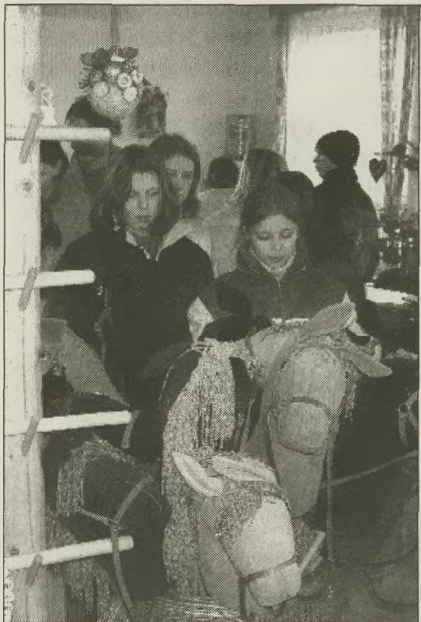
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA
13 GRUDNIA
2003 roku

TEL.: 558 731 766
FAKS: 558 740 044
nr 144

CENA 6 Kč



▲ Dekoracje świąteczne, świece czy pluszowe „lajkoniki” wzbudzały w środę i czwartek podziw dzieci i dorosłych zwiedzających wystawę prac klientów warsztatów św. Józefa jabłonkowskiego Caritasu. Niepełnosprawna młodzież z Podbeskidzia korzysta z pomocy Caritasu już 3. rok.
Fot. DANUTA BRANNA

PRZEBUDOWA CENTRUM HAWIERZOWA

Nowocześniej i przyjemniej

HAWIERZÓW (mro) – Zastrzyk finansowy w wysokości 10 milionów uzyskało miasto na kontynuację modernizacji swego placu centralnego. Chodzi o dotację państwową otrzymaną z regionalnego programu wsparcia rozwoju Północnych Czech i Ostrawskiego w ramach tzw. akcji „Rewitalizacja placów centralnych”.

Przypomnijmy, że rozpoczęta w 2002 r. przebudowa placu obejmowała m.in. modernizację Alei Główniej, wymianę chodników, ustawienie nowych ławek, wybudowanie płatnego parkingu, odnowienie drzewostanu itp. Wszystko to kosztowało 30 mln koron. Tegoroczny etap prac dotyczył ul. Długiej, a także uporządkowania samego Placu Republiki (nowa zieleń, oświetlenie). Przed cukiernią już ustawiono rzeźbę *Rodziną*, w parku oświetlono tzw. *Cesarski trakt*, zmodernizowano bezpłatny

parking centralny. Koszty tego etapu zamykają się kwotą 70 mln koron.

W przyszłorocznym – trzecim – etapie przeprowadzona zostanie rekonstrukcja centralnego parku (np. budowa placu zabaw), którego artystycznym akcentem stanie się instalacja artysty rzeźbiarza Štefana Milíka *Brama z wahadłem i źródłem*. Między placem i centralnym parkingiem powstaną natomiast obiekty komercyjne. Trzeci etap modernizacji centrum szacowany jest na 35 mln Kč.

BOŻE NARODZENIE OCZAMI DZIECI

Konkurs rozstrzygnięty

TRZYNIEC (man) – Już 16. edycja konkursu przedświątecznego pt. „Szopka w moim wykonaniu” została wczoraj rozstrzygnięta w Muzeum Huty i Miasta Trzyńca. Wykonawcom najlepszych prac wręczono dyplomy i nagrody rzeczowe.

Muzeum trzynieckie od kilkunastu lat organizuje dwa doroczne konkursy. Pierwszy dotyczy Świąt Bożego Narodzenia, drugi Świąt Wielkanocnych. W tegorocznej bożonarodzeniowej edycji konkursu wzięły udział dzieci z 9 szkół podstawowych z szerokiej okolicy, w tym polskie z PSP w Bukowcu, Bystrzycy, Jabłonkowie i Trzyńcu, a także z polskich klas w Ropicy. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy uczniowie przysyłać szopki własnej roboty. Chociaż do komisji konkursowej wpłynęło 63 prac, ocenionych zostało tylko 36, gdyż pozostałe nie spełniły wymaganych kryteriów.

W pierwszej kategorii rywalizo-

wali uczniowie klas 1-2, w drugiej 3-5 a w trzeciej 6-9. Osobno oceniano prace zespołowe. Muzeum przyznało ponadto nagrody specjalne za oryginalny pomysł wykonawcom nie szopek... tylko diabłów.

Wystawa została umieszczona w foyer muzeum. Oglądać ją będzie można aż do połowy stycznia. Równolegle z wystawą szopek wykonanych przez uczniów szkół podstawowych odwiedzający mogą podziwiać wystawę szopek, które dotarły do Trzyńca z Przybramia.

POLSKIE CENTRUM PEDAGOGICZNE W ATMOSFERZE ŚWIĄT

CZ. CIESZYN (sch) – Nauczycielki klas pierwszych od Łomnej po Lutynię spotkały się w poniedziałek w Polskim Centrum Pedagogicznym, by podzielić się swoimi spostrzeżeniami nt. nowego elementarza. Opracowany z myślą o zaolziańskich pierwszoklasistach elementarz pod red. dyrektora PCP, **Ireny Kufy**, trafił do polskich podstawówek w pierwszych dniach bieżącego roku szkolnego.

Obecnie na spotkaniu nauczycielki podzieliły się swoimi doświadczeniami z pracy z tym podręcznikiem. Z zadowoleniem mogły stwierdzić, że cały zestaw – oprócz elementarza tworzą go zeszyty ćwiczeń oraz zeszyty do pisania – oceniany jest bardzo wysoko zarówno przez nauczy-

cieli, jak i przez dzieci. „Dzieci lubią ten elementarz, podoba się szata graficzna” – takie oceny podały podczas spotkania, choć oczywiście nie zabrakło też uwag krytycznych oraz pro-

Elementarz zdał egzamin

pozycji, na podstawie których w przyszłości zostaną wzbogacone zeszyty ćwiczeń – powiedziała **Helena Lach**, doradca metodyczny PCP oraz jedna z autorek zestawu dla klasy 1.

Przy okazji pobytu w PCP nauczycielki-elementarzystki wzięły również udział w zajęciach warsztatowych origami dla nauczycieli klas 1-3. Pod okiem **Beaty Duczmyńskiej** z Bielska

– Białej nauczycielki sporządzały kartki świąteczne z wykorzystaniem origami oraz zapoznwały się z możliwościami, jak efektywnie i ciekawie ozdobić klasę z okazji świąt Bożego Narodzenia. Pani Beata Duczmyńska zgodziła się poprowadzić kolejne warsztaty dla zaolziańskich pedagogów. Odbędą się one 21 kwietnia 2004 r., a tematem będzie „Nauczanie zintegrowane” – poinformowała H. Lach.

Pod hasłem zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz związanych z nimi tradycji przebiegało również kolejne spotkanie zorganizowane przez Centrum. Warsztaty dla polonistów pn. „Poetyckie opłatki wigilijne” prowadzili tu w środę **Barbara Kubiczek** oraz **Andrzej Król**.

MNIEJ PIENIĘDZY DLA POLSKICH PISM

Widać dno skarbonki

PRAGA/ZAOLZIE (sch) – Komisja dotacyjna Ministerstwa Kultury RC rozpatrzyła wczoraj wnioski o dofinansowanie mass mediów mniejszości narodowych. Obecni byli przedstawiciele Słowaków, Niemców, Rusinów podkarpackich, Romów, Bułgarów, Rosjan i Ukraińców. Polską mniejszość reprezentował Bohdan Prymus.

Z 29 wniosków komisja była zmuszona z przyczyn formalnych 7 odrzucić, a jeden pozostawić w zawieszeniu. Nie zakwalifikował się m.in. wniosek Czeskiej TV publicznej na polską „pięciominutówkę” oraz Radia ostrawskiego na program „Mladá polská krev, aneb dobré příklady táhnou”.

Podobnie jak w latach ubiegłych do podziału było 30 mln koron. Jednak z uwagi na to, że wzrosła liczba wnioskodawców, nie obyło się bez cięć. Dotknęły one przede wszystkim Słowaków i Polaków, skorzystali m.in. Romowie. W porównaniu

z r. ub. o 200 tys. Kč mniej powinien więc dostać „Zwrot”, o 98 tys. Kč mniej – „Głos Ludu”, natomiast na obecnym poziomie powinna utrzymać się dotacja na „Naszą Gazetkę”.

Jak stwierdził B. Prymus, wysokość dotacji na poszczególne tytuły może jeszcze ulec zmianie, gdyż ostatnie słowo należy do Ministerstwa Kultury. Dodatkowe środki (na razie nie rozdysponowano jeszcze całej 30-mln. puli) będą do podziału w 2. turze przyznawania dotacji.

Stan przed UE

Ci, którzy wtedy się urodzili, kończą już 22 rok życia. Trudno zgadnąć, ilu z nich interesuje to, że w Brukseli trwają kolejne rozmowy na temat przyszłości Unii Europejskiej. To dla nich temat powszedni, tak samo jak fakt, że nasze państwa mają dotyczyć do jej struktury.

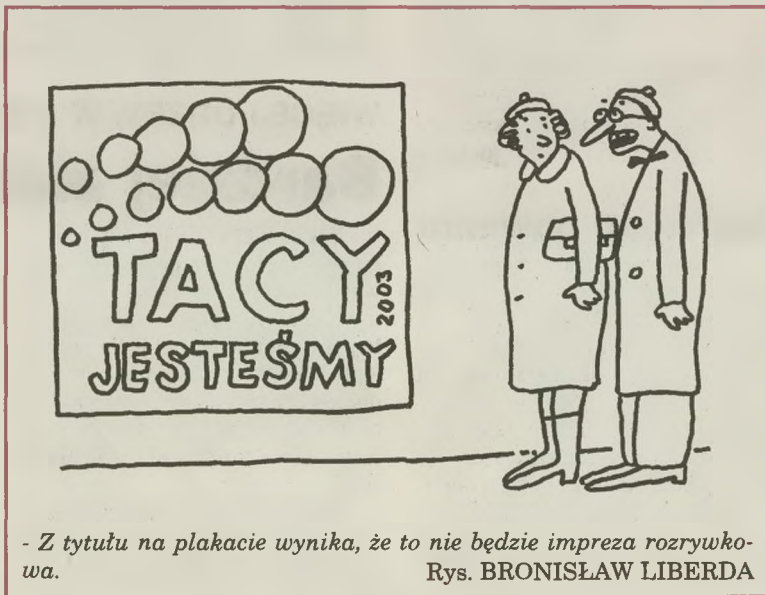
Ci, którzy wtedy się urodzili, spokojnie obchodzą swoje młode jubileusze. Na urodzinowym przyjęciu być może ktoś wspomni – Wiesz jak się przestraszyłem, kiedy rano w radio nie grała muzyka i mówił generał...

Przed 22 laty ogłoszono w Polsce stan wojenny. Posiedzenie Rady Państwa, na którym zatwierdzono jego wprowadzenie, odbywało się po północy 13 grudnia. Tej samej nocy internowano ponad trzy tysiące osób, w tym niemal wszystkich członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Władze PRL utworzyły 52 ośrodki internowania i wydały decyzje o internowaniu 9736 osób. Na ulicach miast pojawiły się wspólne patrole milicji i wojska, czołgi, transportery opancerzone i wozy bojowe. Stan wojenny trwał do 22 lipca 1983 r. Do tej pory nie została sporządzona kompletna lista jego ofiar.

Kiedy nasza rodzina kilka tygodni po ogłoszeniu stanu wojennego śpiewała w Cz. Cieszynie nad Olzą Sto lat dla cioci, która stała samotnie na drugim brzegu, do głowy nam nie wpadło, że znajdziemy się w UE. I w dodatku wspólnie – Polacy i Czesi. Ciekawe jak skorzystamy z tej szansy.

DANUTA BRANNA



- Z tytułu na plakacie wynika, że to nie będzie impreza rozrywkowa.
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

POGODA

SOBOTA – Pochmurno. Temperatura w nocy ok. 0 st., w dzień do 6 st. C.

NIEDZIELA – Pochmurno, możliwe opady deszczu. Temperatura od 3 st. w nocy do 9 st. C w ciągu dnia.

PONIEDZIAŁEK – Zachmurzenie duże z opadami. Temperatura od 2 st. w nocy do 6 st. C w dzień.

ISSN 1212-4222



Zespoły »Olza«, Bystrzyca» »Oldrzychowice« »Suszanie« »Skotnica« i »Ziemia Cieszyńska« zapraszają na

Tradycyjny Koncert Świąteczny

połączony z Jarmarkiem

* 20 grudnia 2003 o godz. 16.30 * Dom Kultury TRISIA w Trzyńcu *

Bilety u kierowników zespołów, w ZG PZKO

i p. Szarowskiego - 558 711 980, 776 236 215

U rodaków

● W Książnicy Beskidzkiej trwa kiermasz bombek. Największa ma średnicę 200 mm, najmniejsza zaledwie 30. Wszystkie są malowane ręcznie. Na kiermaszu można znaleźć bombki jednokolorowe, większość jest ozdobiona motywami świątecznymi. Przeważają aniołki, choinki, bałwany, często spotykane elementy to gwiazda i Mikołaj. Na kiermaszu są też Mikołaje, sople i bombki folklorystyczne: górskie i krakowiaki. Bombki powstały w fabryce w Bielsku, każda z nich to ręczna robota. Mogą być nie tylko dekoracją, ale i prezentem.

● Pacjentów wiślańskiej przychodni witają dzieci pracujących tu lekarzy. To pomysły Anny Kolebacz z Centrum Medycznego „Salus”. Lekarze zaczęli pracować w nowym budynku – jego ściany były puste i smutne. Dwie lekarki – Ewa Sitkiewicz i Agata Pecold – obfotografowały swoje pociechy. Potem zdjęcia zostały powiększone, oprawione i powieszono na ścianach. Wisi tutaj 14 zdjęć. Dzieciaki śmieją się na nich, bawią ze zwierzętami. Zdjęcia umilają czekanie na wizytę nie tylko najmłodszym pacjentom, podobają się też dorosłym.

● Uroczynową mszą św. w kościele pw. Jana Chrzciciela uczyła swoje 80. urodziny księżna Maria Krystyna Habsburg. Delegacja żywieckiego ratusza, z burmistrzem Antonim Szlagorem, wybrała się do jubilatki z bukietem kwiatów i słodyczami. Potem spotkała się w sali parafialnej z przyjaciółmi i znajomymi. Księżna ostatnie tygodnie spędziła w szpitalach: żywieckim, a potem bielskim, gdzie przeszła operację biodra. W sobotę opuściła szpital, ale nie pojechała do swojego apartamentu w żywieckim zamku, lecz do bielskiego Domu Pomocy Społecznej. Niebawem ma tutaj zamieszkać.

● Księgarnia św. Jacka przygotowała specjalną ofertę na prezenty dla najmłodszych w ramach przedświątecznej kampanii „Stop przemocy!” Na kasetach wideo ukazały się tradycyjne bajki opowiedziane w nowoczesny i porywający sposób. Dotychczas ukazały się trzy serie bajek bez przemocy. Pierwsza z nich to „Simsala Grimm”. Są to najnowsze animacje bajek braci Grimm, w których tytułowymi bohaterami opiekuje się para przyjaciół: Jojo i doktor Koko. Na kasetach obejrzeć można m.in. Królową Śnieżkę, Tomcia Paluszka, Brata i siostrę, Kota w butach, Czerwonego Kapturka, Muzykantów z Bremy, Gęsiareczkę, Roszpunkę, Jasia i Małgosię.

● Tadeusz Rucki, twórca Chaty na Szańcach w Koniakowie, wytwarza u siebie trombity i rogi pasterskie. Zainspirowany przez szwajcarskich górali, którzy zakładają grupy grające na bardzo podobnych instrumentach, postanowił podobny zespół założyć w Koniakowie. Na razie parę osób pilnie trenuje pod okiem zawodowych trębaczów. Pan Tadeusz namówił kilka osób z Trójwsi, które też potrafią grać na tych instrumentach. Nieformalny jeszcze zespół dał już kilka koncertów. Potrafią zagrać koledę, utwory myśliwskie. Wysłuchali ich turyści, którzy zwiedzali Chatę. Na razie chce zaprosić na przyszłoroczne Święto Koniakowskiej Koronki zespół szwajcarskich górali. Muzycy z Trójwsi przypuszczają, że wiele mogłoby się od nich nauczyć. Na wiosnę przyszłego roku chcieliby wydać własną płytę.

● W Beskidach rozpoczęło się sztuczne zaśnieżanie stoków. W zeszłym roku o tej porze narciarze mieli już za sobą dwa weekendy narciarskie. Choć już połowa grudnia, śniegu w Beskidach jest bardzo mało. Dlatego właściciele kilku stoków wykorzystują panujące mrozy i rozpoczęli sztuczne zaśnieżanie. Jedna armatka w ciągu godziny wykorzystuje 500 dużych wanien wody.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej usługi informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Gościem adwentowego spotkania Stowarzyszenia Inteligencji Chrześcijańskiej był ks. bp Vladislav Volný. Fot. JACEK SIKORA

LICZBA TEGOROCZNYCH INTERWENCJI BIJE REKORDY

Strażnik nie próżnował

KARWINA (sch) – Strażnicy miejscy mieli w tym roku pełne ręce roboty – wynika ze statystyk za okres od stycznia do listopada br.

W celu zapewnienia porządku publicznego w mieście strażnicy interweniowali rekordowych 8677 razy. Większość (7793) przypadków rozwiązyali we własnym zakresie. 117 czynów karnych stwierdzonych przez karwińską Straż Miejską wychodziło poza jej kompetencje i zostało przekazanych Policji RC.

Złapać delikwenta na gorącym uczynku udało się strażnikom w 48 przypadkach. W ramach ogólnopoi-

stwowych akcji śledczych zatrzymali 28 osób znajdujących się w policyjnych rejestrach osób poszukiwanych.

W przeciągu minionych 11 miesięcy strażnicy poddali kontroli 1627 osób oraz 55 rowerów. Ponad 3000 kontroli przeprowadzili pod kątem przestrzegania rozporządzeń miasta, wymierzili też na miejscu wykroczenia ponad 6 tys. mandatów w łącznej wysokości 1 mln koron.

W SALI IM. JOSEFA MÁNEA W KARWINIE NOWYM MIEŚCIE

Karwińscy plastycy i ich goście

KARWINA (o) - W sali wystaw Josefa Mánea Miejskiego Domu Kultury w Karwinie Nowym Mieście uroczystie zagajono w czwartek wystawę „Karwiński Salon 4”. Swoje prace - obrazy, rysunki, rzeźby, grafikę i ceramikę - pokazuje tu 26 autorów.

Tradycyjnie już karwińscy plastycy zaprosili do swego grona gości z blizszej i dalszej okolicy. Wśród wystawiających znaleźli się m.in. członkowie Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO - Edgar Baran, Zbigniew Kubeczka, Bronisław Liberda, Monika Milerska, Oskar Pawlas, Walter Taszek i jego córka Romana oraz Tadeusz Wratny. Poza nimi wystawiają też kolejni Polacy: Bronisław Firla - 3 obrazy i Jolanta Lyskowa-Petržilkowa z Pragi. Ta ostatnia prezentuje dwie prace, w tym bardzo ciekawy

obraz, na który złożyło się kilkanaście romantycznych minio obrazków.

Zgodnie z regułami „Salonu” wszystkie prace z ostatniego okresu wybierali sami plastycy, wystawa więc jest bardzo różnorodna pod względem technik wykonania prac, jak i przedstawianych tematów. Oglądających zaskoczą niewątpliwie obrazy Edgara Barana, Moniki Milerskiej, które bardzo różnią się

BISKUP V. VOLNÝ O WSPÓŁPRACY KOŚCIOŁÓW W adwencie o ekumenizmie

CZ. CIESZYN (kor) - *Ekumenizm to nie synkretyzm, ta idea mówi nie tylko o współpracy między Kościołami, ale też o wierności Stowarzyszenia Inteligencji Chrześcijańskiej jego prezes, ks. Piotr Jerzy Badura, SJ.*

Gościem spotkania był wielki sympatyk SiCh, biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. Vladislav Volný, przewodniczący Ekumenicznej Rady Kościołów w RC. Właśnie współpracy między Kościołami i ekumenizmowi poświęcony był jego wykład.

Ks. bp Volný przypomniał, że Rada Ekumeniczna (RE) zrzesza obecnie 11 Kościołów. Członkami „pełnoprawnymi” są m.in. ŚKEAW, Ewangelicki Kościół Czesko-braterski, Czechosłowacki Kościół Husycki, Kościół starokatolicki czy Kościół prawosławny. Z RE współpracują też Kościół rzymskokatolicki i Armia Zbawienia, obserwatorami są natomiast Kościół Adwentystów i Federacja Gmin Żydowskich. W ramach RE pracują np. komisje ds. kobiet, edukacji, młodzieży, mass mediów, współpracy z Romami lub teologiczna.

Gość spotkania wspominał też o roli kapłanów w czeskiej armii oraz więzieniach, o problemach przyjęcia przez RC konkordatu i ustawy o Kościołach. Ważnymi inicjatywami RE są ekumeniczne nabożeństwa pojednawcze czy spotkania z Radami

Ekumenicznymi z sąsiednich państw, ostatnio np. z RE z Austrii.

W dyskusji nt. współpracy między Kościołami wzięli udział m.in. stali goście spotkań SiCh, prezes Kongresu Polaków, Józef Szymczek, i ewangelicki dziekan wojskowych Wojska Polskiego ks. ppłk Zbigniew Kowalczyk. Spotkanie zaś otworzył krótki program w wykonaniu Agnieszki Wiśniewskiej (sopran) i Magdaleny Szwandy (organy).

MOIM ZDANIEM

Mury to nie wszystko

Śląsko-polsko-ostrowski zamek ożywa po ponad sześćdziesięciu latach popadania raz w ideologiczną nie-



łaskę, raz w zapomnienie. Dyrektor Terenów Wystawowych „Czarna Łąka” Karel Burda przyznał, że mało który ostrowiak (oprócz robotników Nowej Huty i pasażerów korzystających z tramwajów przejeżdżających koło ruin) w ogóle wie, że zamek istnieje. Mało kto wie, jak dotrzeć na zamek, a przecież, zaznaczył dyrektor, to najstarszy, sięgający XIII wieku, zabytek w mieście. „W Karłowach Warach umieściliby przed tymi ruinami piramidę kul, a zafascynowani turyści fotografowaliby się z nimi w tle” - stwierdził. „My też możemy - niech to będą kule np. z „Potopu szwedzkiego”.

Mnie nie o kule chodzi. Jak widać zamek odradza się z nicości. A więc jest okazja do przywrócenia tu również polskich akcentów. Jedyńymi, którzy mogą tego dokonać są Polacy, od pradziada mieszkający tej ziemi. Warto by zadbać o odzyskanie polskich śladów w historii zamku i ich prezentację w ramach przyszłej ekspozycji. Dziś możemy się domyślać, że obok śląskich czy czeskich brzmiały na zamku i w okolicy polskie koledy, a na nieistniejących już komnatach tej warowni tańczone były obok śląskich czy czeskich polskie tańce. Były tu pierwsi polscy kultury i warto by wrócić na swoje miejsce.

Przypilnujmy, by o tym nie zapomniano.

M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

WIĘCEJ DRZEW W MIEŚCIE

Bardziej zielone osiedla

TRZYNIEC (man) – W tym roku przystąpiono do gruntownej odnowy zieleńców w mieście. I tak w ub. miesiącu widocznych zmian doznała przestrzeń wokół bloków przy ul. Kpt. Nalepki na Tarasie, a w tych dniach odnawiana jest zieleń na Placu Pokoju w pobliżu dworca autobusowego i wzdłuż ul. Jabłonkowskiej.

Realizatorem projektu ogrodniczego-architektonicznego jest wydział środowiska naturalnego przy Urzę-

dzie Miejskim. Na znajdujące się w wyżej wymienionych dzielnicach zieleńcach pojawiają się zagoniki z młodymi drzewkami, krzewami oraz innymi roślinami trwałymi.

- Znajdujące się na osiedlach zieleńce są już przestarzałe i dlatego będą stopniowo odnawiane. Chcemy w ten sposób dostosować się do nowych trendów, które pojawiają się w ogrodnictwie - poinformował „GL” kierownik Wydziału środowiska naturalnego Ladislav Chromec.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Cuchnąca choinka

W syberyjskim obwodzie irkuckim rozpoczęła się operacja „Choinka” polegająca na walce z kradzieżami drzewek, które w Rosji przysztajają się na Nowy Rok.

Główna dendrolog (specjalistka od drzew) obwodu Nina Markowa powiadomiła, że specjaliści przygotowali pewien roztwór, którym zostaną spryskane drzewa iglaste w Irkucku. Jeśli choinka spryskana preparatem znajdzie się w ciepłym pomieszczeniu, będzie wydzielala trudny do zniesienia zapach.

To jednak raczej kara dla złodziei czy ich klientów niż ratunek przed kradzieżą - przyznaje agencja RIA-Nowosti. Toteż do ochrony miejskich drzewek przed złodziejami przystępują studenckie patroli ekologiczne i 50 patroli milicyjnych. Ustawiono też posterunki przy wjazdach do miasta.

W obwodzie irkuckim wobec,

jak się ich nazywa, „klusowników choinkowych” znajdują zastosowanie dwa paragrafy kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej, które przewidują poważne kary pieniężne i skazanie na roboty przymusowe do jednego roku. Za każde ścięte nielegalnie drzewo ma być też ściągana grzywna w wysokości do 11 tysięcy rubli (około 360 dolarów USA).

Śmiertelny antybiotyk

Około 80 tys. osób umiera co roku w Chinach z powodu nadużywania antybiotyków, które są w tym kraju bardzo często przepisywane przez lekarzy, a częściowo dostępne bez recepty. Antybiotyki są w Chinach przyczyną 40% przypadków śmierci spowodowanej problemami z przyswajaniem leków przez organizm, przez co umiera rocznie 200 tys. Chińczyków - pisze dziennik „Xin Kuai Bao” z Kantonu.

Wśród powodów nadmiernego stosowania antybiotyków w Chinach

gazeta wymienia system sprzedaży leków przez szpitale, w których są one wypisywane, oraz dużą konkurencję między ponad 4 tys. producentów lekarstw oraz tysiącami dystrybutorów.

Kwas za kwas

Zasadę „oko za oko”, przewidzianą w prawie islamskim, zastosował sąd w pakistańskim Bahawalpurze, nakazując oślepienie kwasem mężczyzny, który uczynił to samo ze swą narzeczoną, kiedy jej rodzice rozmyśliли się i postanowili oddać dziewczynę innemu - poinformowały pakistańskie media.

Zdaniem obserwatorów, okrutny wyrok na okrutnym zbrodniarzu zapewne nie zostanie jednak wykonany. Skazanego może ułaskawić jego ofiara, bądź jej rodzina. Poza tym, sądy apelacyjne często unieważniają wyroki, wydane przez sądy niższych instancji, kierując się zasadami prawa islamskiego. obrońcy praw czło-

wieka podkreślają, że wyroki, podobne do ogłoszonego w Bahawalpurze, są zemstą, a nie karą.

Kabaret w Starym

„Sto lat kabaretu” to nowy spektakl przygotowywany przez Stary Teatr w Krakowie. Przedstawienie ma przybliżyć atmosferę trzech najsłynniejszych krakowskich kabaretów: Zielonego Balonika, Jami Michalika i Piwnicy pod Baranami. Premiera odbędzie się 10 stycznia.

Opowieść o najważniejszych krakowskich kabaretach podzielono na trzy części. Współcześni artyści - Stanisław Tym, Mikołaj Grabowski i Krzysztof Materna - stworzyli na bazie kabaretowych tekstów i piosenek swoje autorskie programy: Tym opowie o Zielonym Baloniku, klimat Jami Michalika przybliży Grabowski, a Materna na podstawie piwnicznych piosenek i tekstów opowie o kabarecie Piotra Skrzynecznego.

NA URODZINY NOWA CIĘŻARÓWKA Szkoła stale się rozwija

Wśród szkół, które zapraszały tegorocznych dziewiątoklasistów i ich rodziców na „Dzień otwartych drzwi” nie zabrakło Zintegrowanej Szkoły Średniej (ZSS) w Jabłonkowie, gdzie połączono prezentację szkoły z obchodami jej „urodzin”.

- *Działalność naszej placówki rozpoczęła się 45 lat temu* - mówi **Antoni Lipowski**, od dwunastu lat piastujący w ZSS funkcję dyrektora. - *Z tej okazji zawitali do szkoły liczni goście oficjalni - m.in. Tomáš Bouda, szef wydziału szkolnictwa Urzędu Okręgowego w Ostrawie, oraz przedstawiciele władz Jabłonkowskiej i okolicznych wiosek. Goście nie tylko uczcili jubileusz gromkim „Sto lat!”, ale nie szczędzili też pochwał pod adresem uczniów i peda-*



▲ W „Dniu otwartych drzwi” szkoła oferowała darmowy przegląd samochodów.

◀ Wystawa prezentująca historię jabłonkowskiej placówki cieszyła się uznaniem zwiedzających.

Fot. z archiwum szkoły



gogów szkoły. Chwalono specjalnie przygotowaną mini-akademię z pokazami tanecznymi, muzycznymi i dramatycznymi wychowanków oraz nauczycieli, podziwiano prezentację fachowych umiejętności uczniów.

Jabłonkowska szkoła oferuje trzyletnią naukę zawodu pracownika usług, mechanika samochodowego, mechanika maszyn rolniczych, ślusarza oraz kelniera. Ponad to można tutaj zdobywać wiedzę na czteroletnim kierunku przedsiębiorczości i

usług. Absolwenci nauki zawodu mogą kształcić się dalej w kierunku przedsiębiorczości w handlu i usługach lub w zawodach technicznych. W obu wypadkach chodzi o dwuletnie kursy zakończone egzaminem maturalnym. W przyszłym roku szkolnym będzie natomiast można w jabłonkowskiej szkole zdobyć maturę zaocznie na trzyletnim kursie (zainteresowani tym trybem nauki mogą się zgłaszać do 15 marca).

Historię placówki, a także na-

uczania ponadpodstawowego w Jabłonkowie zaprezentowano gościom na wystawie, którą wzbogaciła fachowym komentarzem Kateřina Stenclá z Muzeum Ziemi Cieszyńskiej.

Warto dodać, że ZSS otrzymała też prezent urodzinowy. Jest nim nowoczesna ciężarówka marki Iveco, która służyć będzie do nauki jazdy. - *Pomysł zakupu samochodu mogliśmy realizować m.in. dzięki sponsorom oraz samorządom okolicznych gmin* - podkreśla dyrektor Lipowski. - *Ich dary finansowe na ten cel wyniosły w sumie 440 tysięcy Kč i zostały zużyte na pierwszą ratę. Kolejne raty w wysokości 25 tys. koron miesięcznie będziemy spłacać przez cztery lata. Wierzę, że będziemy je mogli pokrywać m.in. dzięki oszczędnościom, które przyniesie eksploatacja nowego wozu.*

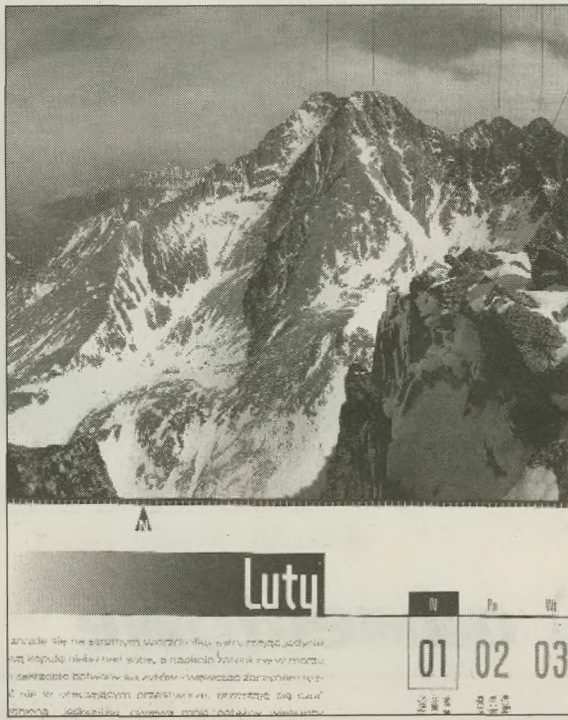
DANUTA BRANNA

Kolejne kalendarze

Pisaliśmy już o najnowszym Kalendarzu Śląskim, który przed świętami znajdzie się we większości naszych domów. Dziś kolejna oferta kalendarzy – tym razem ściennych. Nie tylko do mieszkańców stolicy Podbeskidzia zaadresowany „Rok jabłonkowski” – kalendarz prezentujący obrazy na szkło malowane Antoniego Szpyrcy. W sumie oferuje on nabywcy kolekcję 37 reprodukcji prac tego uznanego artysty ludowego. Widnieją na nich scenki z życia dawnego Jabłonkowskiego oraz obrzędy ludowe – m.in. kołędniczy, goiczek, pochówek basetli.

Całkiem inną problematyką zajmuje się kolejny kalendarz – prezentuje on serię panoramicznych zdjęć szczytów tatrzańskich. Jego autor, Jerzy Sikora, pochodzi z Wędrzyni, a ostatnio związany jest z Opolem. Na Zaozlu pamiętany jest głównie jako założyciel harcerskiej drużyny turystycznej Czarne Dęby. J. Sikora, który obecnie publikuje swoje zdjęcia w Polsce, Czechach i USA, pozostał wierny zamiłowaniu turystycznemu, a szczególnie fascynacji górami. Jego regularne wyprawy do Tatr zaowocowały wspomnianym panoramicznym kalendarzem, który można nabyć w Klubie Polskiej Książki i Prasy w Cz. Cieszyźnie oraz sklepach sportowych w Jabłonkowie i Trzyńcu.

(db)



■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■ FREAK SHOW ■

Meteorolodzy straszą – tegoroczna zima będzie praktycznie bez śniegu! Kogoś, kto obserwuje kierunek, w którym zmierzamy, nie zdziwi taki stan, bowiem od pewnego czasu wszystko staje na głowie.

Przyzwyczailiśmy się już dawno do papierosów bez nikotyny i piwa bez alkoholu, mamy też już kawę bez kofeiny, mleko bez tłuszczu i słodycze bez cukru. Już od kilkadziesiąt lat stoją na naszych półkach plastikowe „szklanki” a „sreberka” na choince są wykonane z folii aluminiowej. W czasie świąt nie odwiedza nas już sympatyczny staruszek o swojsko brzmiącym imieniu Mikołaj, ale rubaszny facet z czerwonym nosem o germańskim nazwisku, kojarzącym się w dodatku z pewnym Wacławem,

który nie jest ani święty, ani Santa. Wszystko mi się płące... Dlaczego chodzimy się opalać w kąpielówkach? Dlaczego Wielka Rewolucja Październikowa była w listopadzie a Cierlickie Lato Filmowe odbywa się w połowie września?

Gulasz

Całe mnóstwo sprzecznych informacji czyha na biedne dzieci już od podstawówki! Jak tu wybudować poczucie patriotyzmu w młodym Polaku, skoro epos narodowy zaczyna się od słów „Litwo, ojczyzno moja”, drugi zaś wieszczę jest Słowacki, klasykiem polskiego malarstwa jest pewien Janek czeskiego pochodzenia (ponoć z rodu Matęjków) a najbardziej znany polski kompozy-

tor nazywa się (oh, merde!) Chopin.

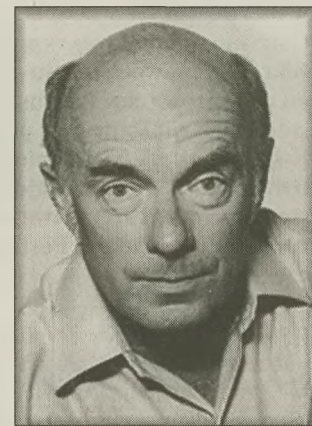
Natomiast rumieniec wstydu pokrywa me młodzieńcze lico, gdy słucham uważnie słów, których moi znajomi (i ja zresztą też) używają w czasie rozmowy. Odchodzi do lamusa powiedzonko „Czus!” (Ja, Tchiüs! No je toto möglich, powiwdzie sami!), dzisiaj coraz częściej można usłyszeć „helot” albo nawet „si ju”. Nie chodzę już na piwko, ale na „bira”, nie ma już imprez, są tylko „party”.

Właśnie dlatego słowa meteorologów nie zaskoczyły mnie. Matka natura po prostu chce nam dorównać kroku w naszym rozwoju, nie chce się wpasować w nudny schemat lato – ciepło / zima – mróz. To nie jest „in”! Dajmy jej życ. Pozwólmy jej być „trendy” i „kul”.

DAREK JEDZOK

Rozważania (nie tylko) adwentowe

ROMAN BERGER



Urodził się w 1930 w Cieszyźnie. Jego ojciec - Józef Berger, pastor ewangelicki w Czeskim Cieszyźnie (Zaolzie) - w okresie wojny więziony był w niemieckich obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Dachau. W 1944 Roman Berger pracował jako robotnik. W 1949 ukończył polskie gimnazjum w Czeskim Cieszyźnie i rozpoczął studia w Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach.

W 1952 został zmuszony do przeprowadzenia się wraz z rodziną do Bratisławy. Naukę podjął w tamtejszej Akademii Muzyki i Dramatu, najpierw na wydziale fortepianu, następnie kompozycji. Do 1967 uczył gry na fortepianie w konserwatorium w Bratisławie i pracował w Studiu Dźwiękowym Telewizji Bratisławskiej, od 1969 do 1971 wykładał muzykę współczesną na wydziale teorii Akademii Muzyki i Dramatu.

Jako zwolennik Praskiej Wiosny został usunięty ze Związku Kompozytorów Słowackich i pozbawiony możliwości stałego zatrudnienia. W tej sytuacji zajął się pracą naukową, m.in. prowadził od 1984 z prof. B. Riečanem nieoficjalne seminaria Muzyka i Matematyka. W latach 1977-90 pracował w Instytucie Sztuki Słowackiej Akademii Nauk bez możliwości awansu, ponieważ w 1979 odmówił przystąpienia do egzaminu z marksizmu, co uniemożliwiło mu obronę pracy habilitacyjnej.

W 1983 policja polityczna zdemolowała pracownię Bergera na wsi; w 1986 zniszczone zostały jego wydane uprzednio partytury.

Po upadku komunizmu Roman Berger podjął działalność społeczną, m.in. był kierownikiem zespołu przygotowującego reformę wychowania muzycznego (1990), członkiem zespołu doradców ministra kultury (1990-91), przyczynił się do reaktywowania Czechosłowackiej, a później Słowackiej Sekcji Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. W 1990 wystąpił z nowego Stowarzyszenia Kompozytorów Słowackich. W latach 1990, 1992, 1995 i 1998 był członkiem jury Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie. W 1988 otrzymał prestiżową Nagrodę Herdera za osiągnięcia w dziedzinie kompozycji oraz teorii muzyki, w 1999 został członkiem honorowym Związku Kompozytorów Polskich. Za swoje kompozycje zyskał szereg krajowych i międzynarodowych nagród.

Jest też autorem wielu prac z dziedziny muzykologii i filozofii muzyki. W ubiegłym tygodniu wystąpił w Cz. Cieszyźnie na spotkaniu Towarzystwa Ewangelickiego z wykładem, którego pierwszą część proponujemy dziś pod rozprawę Szanownym Czytelnikom:

PROBLEM KULTURY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

Pierwotna wersja niniejszego tekstu była słowem wstępnym do dyskusji na II. Spotkaniu Słowackiej Inteligencji Ewangelickiej (Banská Štiavnica, 26. 6. 1999). Podejmuję tu próbę rozwinięcia i aktualizacji zawartych w nim wątków.

1. Od organizatorów Spotkania otrzymałem dwa tematy: pierwszy – „Chrześcijaństwo a kultura” – został mi zaproponowany, drugi – „Dzisiejsze wartości duchowe” znalazłem w nadesłanym mi później programie. Niedługo spotkałem się z wyrazem zdziwienia, że zadanie takie przyjąłem - *Nie jesteś przecież ani teologiem, ani ekspertem w dziedzinie etyki, aksjologii, teorii kultury etc.!? Pagnę więc podkreślić, że zadanie to przyjąłem ze świadomością, że takim ekspertem nie jestem, że mam zamiar przymierzyć się do powyższych tematów właśnie jako kompozytor. Chcę spojrzeć na nie pod kątem możliwości ich skomponowania. Kompozytor z ambicjami artystycznymi, ze świadomością działania na terenie sztuki (a nie entertainmentu) stara się zastane elementy substancji d z w i e k o w o - m u z y c z n e j z i n t e g r o w a ć, znaleźć ich wspólną podstawę, rozwinąć *disiecta membra* w organiczną, a więc żywą, a więc sugestywną całość, mającą dzięki swej autentycznej ekspresji *znaczenie* (w sensie semiotycznym), nabywającą waloru symbolicznego (odnoszącego do uniwersaliów, do Transcendencji).*

Chciałbym też stwierdzić, że przygotowania referatu podjąłem się jako kompozytor w innym jeszcze sensie, a mianowicie na podstawie *życiowej empirii*. Ta kształtowała się via facti tak, że chronicznie byłem zmuszany do podejmowania prób refleksji, której celem była apologia Sztuki; jej podstawy stały się bowiem w XX wieku przedmiotem ataków ze strony władz totalitarnych; negowany był eo ipso sens działalności w tej sferze. Ponieważ z podobnym zacietrzewieniem spotkała się w Czechosłowacji sfera religii,

doszedłem do wniosku, że obie sfery łączy ukryty pod powierzchnią zjawisk *wspólny mianownik*.

2. Wstęp do dyskusji miałby być *provokacją* sui generis - miałby prowokować do myślenia, które według psychologii inteligencji polega m.in. na *rozwiązywaniu problemów*. Pierwszy problem dostrzegam w tym, że pod dyskusję zaproponowane zostały *tematy*, a nie *problemy*. Abstrakcyjne *teoretyczne* tematy, zamiast *konkretnych, praktycznych* problemów. Mielibyśmy więc przezwyciężyć pokusę zasklepienia się w sferze abstrakcji i rozpocząć w czasoprzestrzeni *konkretnego*. Dyskusja mogłaby dzięki temu dotrzeć do poziomu *dialogu*, który ktoś kiedyś określił jako *wspólne zbliżanie się do Prawdy*. Do Prawdy zbliża nas myślenie *twórcze*, polegające m.in. na detekcji problemów ukrytych pod powierzchnią zjawisk, na przezwyciężaniu stereotypów myśli, algorytmów myślenia powszedniego. (...)

3. Problemy *merytoryczne* zasyfrowane zostały w sformułowaniu *tematów*. Pierwszym z nich jest sposób, w jaki połączone zostało pojęcie *wartości duchowych* z pojęciem *dzisiaj* w sformułowaniu *Dzisiejsze wartości duchowe*. Przekonany jestem, że *Dzisiejsze wartości duchowe* nie istnieją. Jest to formuła skonstruowana na poziomie myślenia werbalnego, wynik gry abstrakcyjnych pojęć oderwanych od konkretnej Rzeczywistości (...). Jeżeli zachować mamy sens pojęcia *Duch*, będącego dominantą tej formuły, to pamiętać musimy, że jest to kategoria nadhistoryczna, nadczasowa, nadlokalna - uniwersalna. Możemy więc tylko badać i zastanawiać się nad tym, czy to wieczne-universalne w świecie dzisiejszym się przejawia, jak się przejawia - a w przeciwnym przypadku pytać, *dłaczego* się nie przejawia i zastanawiać się nad tym, *co robić*, by się przejawiało-działo.

ciąg dalszy na str. 4

MOST ŻELAZOBETONOWY W DARKOWIE

Ratowanie zabytku techniki

Ostatnio pojawiło się w mediach sporo informacji o podnoszeniu żelazobetonowego mostu przez Olzę w Karwinie Darkowie i o jego restaurowaniu. Przytaczane przy tej okazji dane na temat historii tego zapisanego w państwowym rejestrze zabytku techniki były jednak nieścisłe i niekompletne. W czasie swego powstania był darkowski most najdłuższym na Śląsku Cieszyńskim mostem i stanowił szczytowe osiągnięcie w zakresie budowania tego rodzaju konstrukcji. Postanowiłem więc dowiedzieć się o moście czegoś więcej.

Sięgnąłem najpierw do publikacji Józefa Chmiela „Karwina Darków”, a nie znajdując tu wielu danych, wybrałem się do Państwowego Archiwum Powiatowego w Karwinie. Dłgie poszukiwania w licznych dokumentach naprowadziły mnie stopniowo na ciekawy trop – „Pamiętnik posterunku żandarmerii w Darkowie”, gdzie odnalazłem nieco informacji.

Po podziale Śląska Cieszyńskiego Państwo Czechosłowackie musiało jak najszybciej wybudować nową drogę z Frysztatu do Cieszyńska Cieszyna. Pierwotna trasa znalazła się po stronie polskiej, a wzmagający się ruch kołowy, potrzeba przewożenia wielu towarów i osób, zmuszały do modernizacji i rozbudowy sieci drogowej. Jednym z priorytetów była wspomniana droga, którą jednak w Darkowie przecinała rzeka Olza. Drewniany most, który – jak głosi tradycja – wybudowali mieszkańcy gmin Darków i Raj, istniał tu w XIX wieku – wcześniej Olzę przekraczano brodząc korytem lub korzystając z usług przewoźnika. Z tego właśnie okresu pochodzi m.in. legenda o utopcu zapisana przez Józefa Ondrusza.

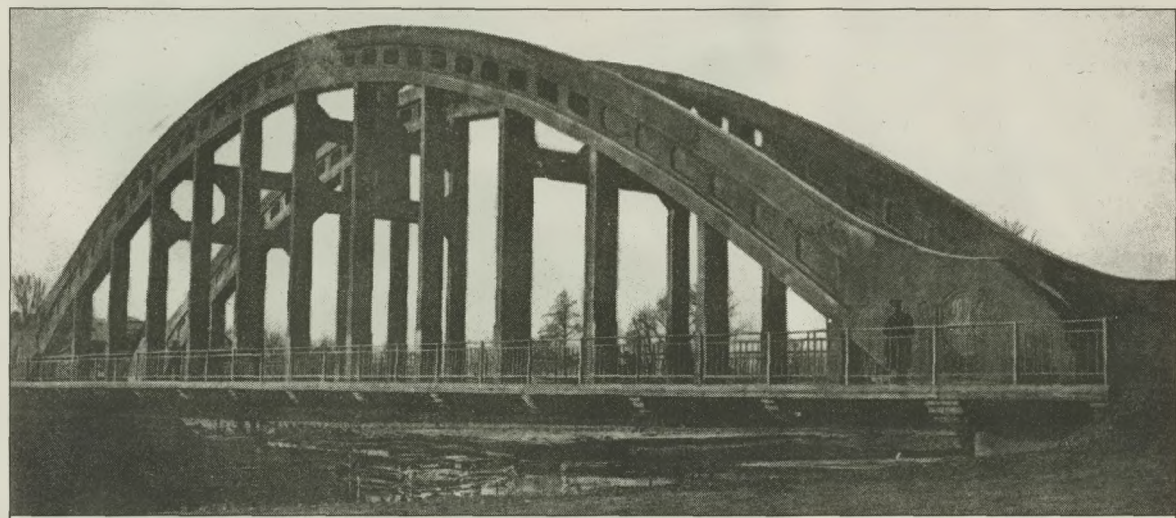
Drewniany most nie odpowiadał jednak wzrastającym wymaganiom transportu, zapadła więc decyzja o budowie nowego. Ze wspomnianego pamiętnika dowiedziałem się, że budowę drogi i mostu rozpoczęto w roku 1924. Prace wykopowe zaczęły się 15 września, a całą budowę zakończono po ponad roku – 5 listo-

pada 1925, kiedy to most uroczystie przekazano do użytku. Drogę budowały połączone firmy Morawska Budowlana i Spółka Betoniarstwa z Brna (Moravská stavební a betonářská společnost) i budowniczy Hugo Königsberger z dawnej Karwiny, a most firma AST z Opawy. Rozpiętość mostu jest podawana w różnych źródłach odmiennie: od 56,6 m do 56,8 m, szerokość 5,6 m, wysokość łuku 6,25 m. A chodzi o łuk z tzw. belkami Vierendeela i przestrzennie bardzo efektownym



▲ Zdjęcie fotografa Leo Beera grupy cieśli budujących szalunki.
Ze zbiorów Józefa Chmiela

poprzecznym wzmocnieniem trzech podwójnych poziomych prętów nad sobą rozspacjowanych pionową średnią belką. Most ważył 1000 ton, a jego najwyższe zezwolenie obciążenie wynosiło 225 ton.



▲ Pocztówka z lat 20. XX wieku z żandarmem pilnującym mostu.

Ze zbiorów Józefa Chmiela

W Pamiętniku podano, że wykazano zużycie 60 ton żelaza, 406 m sześć. betonu, 140 ton cementu oraz ok. 400 m sześć. drewna do budowy

ziemie na przełomie lat 1928 i 1929, kiedy 11 lutego 1929 r. właśnie na Moście Masaryka zmierzono rekordowo niską temperaturę -42 st. C. Obecnie most nosi nazwę Mostu Bohaterów Sokółowa.

Wróćmy jednak do prac związanych z ratowaniem tej tak charakterystycznej dla Darkowa konstrukcji. W tych dniach technicy przy pomocy urządzeń hydraulicznych podnoszą całą konstrukcję mostową by można było wybudować wały przeciwpowodziowe. Miałyby one chronić okolice przed tzw. stuletnią wodą, a sam most przed zniszczeniem w razie powodzi. Prace prowadzi firma FI-RESTA z Brna, pod kierunkiem Dalibora Václavíka. Podnoszenie rozpoczęło przed wakacjami, ale ze względu na nie najlepszy stan fi-

larów musiano w międzyczasie wybetonować nowe podpory. Proces podnoszenia przebiega w tempie kil-



▲ Budowa schodów dla pieszych
Fot. MAREK SANTARIUS



▲ Pocztówka z początku lat 20. XX wieku z drewnianym mostem nad Olzą, na drugim planie gospoda „U wasermóna”.
Ze zbiorów autora

szalunku. Koszty w porównaniu ze stalową konstrukcją były mniejsze, ale i tak wyniosły 850 tys. koron. Szalunek kosztował 215 tys. koron. Co ciekawe sam proces lania betonu wykonano w 5 dni (!) i zakończono go 9 czerwca 1925 roku. Cały łuk podparty jest na dwu filarach w skarpie. Filary znalazły wsparcie na głębokości 3 m i tworzą skrzydła.

Niestety, nie udało mi się stwierdzić jakie napisy znajdowały się na końcach łuków w owalnych kartuszach, które zostały później skute, ani kiedy most nazwano im. T. G. Masaryka. Po raz pierwszy nazwę Most Masaryka znalazłem w zapisie o okrutnej



▲ Hydrauliczne podnośniki pod konstrukcją mostu.
Fot. MAREK SANTARIUS

ku milimetrów na godzinę. Wczoraj most na lewym brzegu znajdował się o 150 cm wyżej, a na prawym o 192 cm wyżej. Zakończenie tego etapu prac przewidziano na czerwiec 2004 r. Po podniesieniu mostu wsparty zostanie na nowych filarach, służyć będzie natomiast już tylko dla ruchu pieszego i rowerowego. Betonowane są w tym celu schodki, nie wiadomo jednak, w jaki sposób przejdą po moście pacjenci miejscowego uzdrowiska i osoby niepełnosprawne, gdyż nie przewidziano na razie odpowiednich bezbarierowych ścieżek. Równolegle podnosi się też zawieszony na konstrukcji mostowej wodociąg, gazociąg i in. Jak wynika z tablic o zezwoleniu na budowę zakończenie całości prac przewidziano na 2006 rok.

WŁADYSŁAW OW CZARZY

Rozważania (nie tylko) adwentowe

ROMAN BERGER

PROBLEM KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Ciąg dalszy ze str. 3

Dlatego proponuję, byśmy nasz temat – *Dzisiejsze wartości duchowe* zmienili na *Duchowe wartości dzisiaj*, tzn. w *dzisiejszej sytuacji*, w *dzisiejszym świecie*. Dzięki takiemu zabiegowi nasz temat stanie się zbiorem problemów, nota bene nie tylko konkretnych, ale palących.

4.

Do odpowiedzi na pytanie o dnośnię działania Ducha zbliżymy się pytając, co słowo *dzisiaj* znaczy konkretnie *tu i teraz*, co oznacza ono w *globalnej wiosce* na końcu stulecia i tysiąclecia. Z. BRZEZIŃSKI określił wiek XX terminem *Wiek megamordu*. Klub Rzymski od trzech dziesiątków lat publikuje alarmujące raporty dotyczące *globalnych problemów zagra-*

żających zagładą całej biosfery. W książce *Pierwsza Rewolucja Globalna* (1995) założyciele Klubu prof. Alexander KING i prof. Bertrand SCHNEIDER przedstawili konkretne projekty rozwiązań, te jednak zostały ze strony politycznych decydentów zignorowane (podobnie jak uchwały światowych kongresów ekologicznych). V. V. NALIMOV, matematyk rosyjski światowej sławy (prócz tego *absolwent 18 lat gułagu*) w swym nieoficjalnym wykładzie w bratysławskim Instytucie Matematyki (1987) dowodził, że globalne procesy destrukcji idą takim tempem, że nauka współczesna nie jest już w stanie określić, czy punkt graniczny, za którym nie ma już szansy ratunku, nie został przekroczony.

Mowa tu o notorycznie znanych

sprawach, takich jak wojny, terror, czystki etniczne, głód, brak wody, brak leków, narkomania, AIDS, handel bronią, handel narkotykami, dziećmi, niewolnicza praca dzieci, handel kobietami i prostytutkami etc. etc. (Ad illustrandum: w tych dniach UNICEF oznajmił, że na skutek powyższych procesów ginie codziennie 36.000 dzieci – słowem: trzydzieści sześć tysięcy). Za tymi notorycznie znanymi zjawiskami, do których zdążyliśmy się przyzwyczaić, tzn. w stosunku do których udało nam się zobojeźnić – działają mechanizmy anonimowe, ukryte przed kontrolą społeczną, krytyką i jakimkolwiek wpływem. Na tym tle możemy tylko uzupełnić diagnozę Z. Brzezińskiego stwierdzając, że wiek XX był nie tylko *wiekem megamordu*, ale równocześnie wie-

kiem mega-pychy, mega-egoizmu, mega-bezwzględności, mega-cynizmu, mega-zdrady, mega-oszustwa, mega-niesprawiedliwości, megawyuzdania i trwonienia i – *last but not least* – wiekiem mega-głupoty.

Charakterystyki te odnoszą się, niestety, również do naszego aktualnego *dzisiaj*. Nawet gdybyśmy sobie zakryli oczy i *nie widzieli* odległych obszarów zgrozy i bestialstwa, to nie możemy nie wiedzieć o tym, co dzieje się *za miedzą*, w Kosowie czy w Czeczenii – żyjemy przecież w epoce massmediów, we wspomnianej *globalnej wiosce* M. McLUHANA. A jednak jakże często *nie widzimy* i *nie wiemy*. Wypada więc do charakterystyk naszego wieku dodać, iż był on i jest nadal wiekiem mega-alibizmu. Globalną normą stało się hasło mafii

Omerta - Niczego nie widziałem, o niczym nie wiem! I to należy do zbioru istotnych czynników dzisiejszego mega-kryzysu.

Dochodzimy więc do podstawowego problemu: czy można dziś, tzn. w takiej sytuacji, mówić o *wartościach duchowych* jako o czymś co stanowi dominantę, lub przynajmniej jest istotnym czynnikiem w sferze egzystencji? Intuicja mówi nam jednoznacznie, że jesteśmy nie tylko świadkami, ale i uczestnikami procesów wyparcia, zaprzeczenia, *anihilacji* takich właśnie wartości. Wynika stąd, że nasz temat *Wartości duchowe dziś* musimy uściślić, poddać go jeszcze jednej korekcie i sformułować problem polegający na sprzeczności: *Wartości duchowe w sytuacji ignorowania lub negowania tychże wartości.* (cdn.)

Na Luzie

MŁODZIEŻOWA RUBRYKA NIETYLKO INFORMACYJNA NR 20

Magia Świąt

Święta Bożego Narodzenia nieuchronnie się zbliżają. Kiczowate światełka zdobiące miasto, zapchane bombkami sklepowe wystawy, skrzynki pocztowe przeładowane ulotkami, które zawiadamiają o niepowtarzalnych świątecznych obniżkach w supermarketach, to wszystko są oznaki tego, iż już niebawem przyjdzie nam zasiąść do wigilijnego stołu. Tylko pogoda nieco narusza tradycyjny świąteczny obraz swoimi nieświątecznymi deszczowymi opadami. Jednak odrobina wody nie jest w stanie zniszczyć **magicznej atmosfery** tych kilku dni.

To, co wiąże się z Bożym Narodzeniem i sprawia, że ma ono tak niepowtarzalny urok, to zapewne przygotowania świąteczne, które wybuchają gdzieś tam już nawet miesiąc przed samą uroczystością. Przede wszystkim chodzi o **porządkowanie**. Ten coroczny rytuał uwielbia każda gospośka. Z kołędami świątecznymi w tle, wyposażona w ścierkę, kubał z wodą oraz odkurzacz, krząta się dniem i nocą w mieszkaniu, przesładując kurz do ostatniego pyłku na liściu figusa, ażeby po kilkudniowej harówce, zmęczona na amen, mogła z radością podjąć się rozwiązywania kolejnych przedświątecznych zadań – na przykład **pieczenia ciastek**. Następ-

nych kilka dni gospośka, oblepiona ciastem, czekoladą lub marmoladą, spędza w kuchni, przygotowując świąteczne smakołyki.

Kolejną nierozłączną częścią Świąt jest **kupno podarunków**. Każdy pragnie zrobić radość swoim najbliższym, wręczając im mały upominek. W związku z tym corocznie kilka dni przed Wigilią tłumy wyruszają na maratony po supermarketach, sklepach i sklepikach



w celu zdobycia jak najśliczniejszych i jak najtańszych prezentów.

Uroczymi elementami Świąt Bożego Narodzenia są tradycje świąteczne. Przede wszystkim chodzi o **świąteczne drzewko**. W każdym pokoju gościnnym nie powinno zabraknąć sztucznej zielonej choinki ozdobionej kolorowymi bombkami oraz światełkami z produkcji naszych wietnamskich przyjaciół. Kolejną tradycją jest **kolacja wigilijna**. Co roku po zamiegotowaniu pierwszej gwiazdki lub satelity na niebie niepoohamowanie opychamy się sałatką z kartofli i dusimy ośmiem z karpia. Podekscytowane dzieciaki czekają na sygnał, najczęściej w postaci **dzwoneczka**, który daje do zrozumienia, że Jezusek, Aniołek, Mikołaj, Santa Claus... umieścił już prezenty pod choinką. Dzieciaki radośnie rozrywają świąteczne opakowania, aby stwierdzić, iż Jezusek, Aniołek, Mikołaj, Santa Claus... po prostu nie kierował się ich listą życzeń.



2. Kiedyście wymienionych rabusiów do więzienia przywieźli, co oni w tym więzieniu robili?

O.: Kiedy ja tych byłych rabusiów do więzienia przywieźli, dałem Jerzego Polendę i Jerzego Wojtkę do jednej izby, a Jerzego Juraszka i Ondrę Chłapczyka do drugiej; następnie gońcowi sądowemu, kiedy już obuchy czyli siekiery tym rabusiom odebrał, szepnąłem, aby pęta przyniosł i rabusiów zamknął; potem usiadłem i takie formalia mówić począłem: Ponieważ Jego Rzym. Ces. i Król. Miłość wam wszystkim już raz łaskę dać raczyła, przeto teraz koniecznym jest, abym was z Ondrą Muriakiem, tu w więzieniu siedzącym, w niektórych punktach skonfrontował (i będziecie musieli przez jakiś czas w tutejszym więzieniu pozostać) - w tej chwili jednak goniec wniósł pęta do izby, co jak tylko Jerzy Juraszek zobaczył, wnet po nóż swój sięgnął; Wacław Czerwenka, zaprzysiężony konsol, zobaczywszy to, zawołał na gońca, aby uważał na siebie, bo Jerzy Juraszek wyciągnął nóż; na to teraz goniec tego Jerzego Juraszka złapał, ale Jerzy Juraszek wyciągnął go z izby do sieni, gdzie chciał wyszarpnąć kratę żelazną, co jest w sieni przy drzwiach więziennych; teraz kat ze swoim synem Jerzego Juraszka złapali i z powrotem do izby z nim weszli, gdzie Jerzy Juraszek gońca w prawy bok bodnął; goniec zawołał do mnie te słowa: Panoczku, jestem bodnięty... Potem znów kat ze swym Synem i Jerzym Juraszkiem wytoczyli się z izby do sieni, a tam Jerzy Juraszek ugodził nożem kata w piersi, a zaprzysiężonego konsola Wacława Czerwenkę w prawą rękę; w tej chwili Jerzy Polenda z drugiej izby wyskoczył, porwał pęta i zaczął nimi bić i prać dokoła siebie, aż głowę katowi rozbił i piec tymi pętami rozwalił; na ten wszystkie krzyk i gwałt ludzie przez dach do więzienia wleźli i wszystkich nas obronili, a tych rabusiów, jak kto mógł, bili.

3. Czy byli ci wymienieni rabusie wówczas pijani?
O.: Nie zauważyłem tego nawet, by byli pijani.

Świadek zeznał 9 grudnia. Zeznania Wacława Czerwenki, Jana Jerzego Pochaby i Andrzeja Fercha są w treści prawie że identyczne.

**EGZAMIN DOBROWOLNY
W WIĘZIENIU MIEJSKIM KRÓL.
MIASTA CIESZYNA DNIA
7 GRUDNIA 1716 R.**

WŁADYSŁAW SIKORA
ZBÓJNICY
(18)

1. Jak ci mówią?
O.: Jerzy Juraszek.
2. Skąd pochodzisz, czyjś poddany i jakiej religii?
O.: Z Malenowic, Frydeckiego Państwa, religii katolickiej.
3. Jak staryś?
O.: Mam lat około czterdziestu.
4. Jesteś żonaty czy swobodny?
O.: Jestem żonaty.
5. Ile masz dzieci?
O.: Mam pięcioro dzieci.
6. Czym się zajmujesz?
O.: Jak zbójnictwa poniechałem, od tego czasu jak tu z moimi kamratami po uśmierceniu głównego zbójnika Ondraszka na egzaminie byłem, przebywałem w dziedzinie Malenowicach, gdzie wybudowałem sobie nowy domek i chciałem być dobrym gospodarzem.
7. Z jakiego powodu znalazłeś się w areszcie?
O.: Oficerów z frydeckiego zamku po mnie i po moich kamratów posłali, że mamy się zjawić na zamku frydeckim, gdzie też zaraz udałem się, choć kościłem na swoim polu siano. Hejtmann frydecki nam powiedział, że od Jego Ces. i Król. Mości przyszło coś dla nas do hejtmanna tutejszego ziemskiego, tak abyśmy do Cieszyna poszli i panu hejtmannowi do nóg upadli. Takieśmy poszli z jednym oficerem frydeckim, co z nami do Cieszyna na koniu jechał, a jakieśmy przyszli do Cieszyna, wnet nas wszystkich do aresztu zaprowadzili, gdzieśmy również byli dobrowolnie. (cdn.)

WSTĘPNIAK

Śniegu jak nie ma, tak nie ma, ale jest „Na luzie”. Pomiędzy kupowaniem prezentów, pieczeniem ciastek a pobytami w szpitalu (w ciągu ostatniego miesiąca prawie cała nasza redakcja wymieniła się na sali operacyjnej!) udało nam się stworzyć kolejny numer. Zasmakowaliście już świątecznej atmosfery? O ile nie, zasmakujecie w „Magii Świąt”. Jeszcze nie mieliście „Robaka w uchu”? Po przeczytaniu naszego felietonu zmienicie zdanie. O T.Love w recenzji „T.Love T.Live”, a o imprezach tradycyjnie w „Nie przegap!”.

Świąt wesółych, szczęśliwych, pogodnych, po prostu jak najlepszych oraz odlotowego Sylwestra życzy redakcja

Robak w uchu

„Oskarżam cię!”, płynął z radia głos Kayah. Nie wysłuchałam piosenki do końca, bo, jak zwykle rano, czas jakoś szybciej leci, a tu trzeba było pójść do szkoły. Pomiędzy tego utworu Kayah towarzyszył mi w ciągu całego dnia. Gdzie bym nie była, czego bym nie robiła, w jednym kawałku tylko oskarżałam i oskarżałam. Nie wiem kogo, nie wiem za co, a jednak.

O nie! Nie myślcie, że narażałam kogokolwiek na mój śpiew! Tego nie zrobiłabym nawet komuś, kogo naprawdę bym nie lubiła i miała sto powodów, by go oskarżyć! Wystarczyło, że piosenka ta do wieczora brzmiała mi w uchu.

Naukowcy stwierdzili, że uczucie „robaka w uchu” (earworm) doświadcza 98 proc. ludzi. Naj-

częściej chodzi za nami, tak jak w moim wypadku, pierwsza melodia, którą usłyszymy po przebudzeniu. A dlaczego tak się dzieje? Za mało mamy pracy umysłowej, kochani! Zaprzętałyśmy głowy takimi głupstwami jak nucenie piosenek, zamiast wymyślić coś pożytecznego dla ludzkości!

Po ośmiu godzinach spędzonych w szkole raczej nie odczuwam braków w sferze natężenia pracy umysłowej. Nawet polubiłam już swojego robaka. Tylko rano będę na wszelki wypadek słuchała własnych kompaktów, bo gdybym przypadkiem natrafiła w radiu na Britney Spears, to pewnie bym zwariowała od tego „Oh, baby, baby” przez cały dzień!

H-Ala

LUŻNA RECENZJA

T.Love T.Live

Był luty 1982 roku. Stan wojenny. Nowo powstała grupa Teenage Love Alternative rozpoczyna swą działalność muzyczną. Jej pierwszy album „Nasz Babylon” zostaje wydany w '84 roku.

Był listopad 2002 roku. Stan nie-wojenny. T.Love daje koncert w warszawskim klubie Stodoła. Wynikiem tego wydarzenia są narodziny dwupłyty albumu zatytułowanego „T.Live”.

W ciągu dwudziestu lat działalności T.Love wydał 14 płyt z czego największą popularnością cieszyły się „I Love You”, „Prymityw”, „Al Capone” i ostatni krążek „Model 01”. „T.Live” jest podsumowaniem dotychczasowej pracy prawie 30 muzyków, którzy zaistnieli w tym czasie w zespole. Niezmiennie trwa w nim tylko **Muniek Staszczuk** - wokalista.

8 listopada do sklepów muzycznych trafił dwupłyty album o nazwie „T.Live”. Na program składają się nagrania zarejestrowane w klubie Stodoła w listopadzie ubiegłego roku, które wypełniły koncert z okazji dwudziestolecia istnienia zespołu „XX lat T.Love”. - *Już dziś mogę powiedzieć, że moim zdaniem to najlepszy z naszych dotychczasowych live'ów* - mówi Muniek.

Na wydawnictwie znaleźć można takie hity, jak „Ajrisz”, „Stokrotka”, „Ambicja”, „I Love You”, „Nie, nie, nie”, „Jest super”, czy kultowe „Zabijanka” gościnnie z T.Love Alternative i „Warszawa” z Jankiem Benedekiem.

Prócz 21 znanych utworów koncertowych album pomieścił też trzy premierowe kawałki - „Pozytyw”, „Europolska” i „Polish Boyfriend”. „Pozytyw” to nawiązanie do najwcześniejszego oblicza grupy „Europolska” to, jak nazwa wskazuje, pieśń unijna, zaś „Polish Boyfriend” ma zabarwienie czysto Disco Polowe. - *Od dawna chodził za nami utwór wieśniacki. Ta piosen-*

ka występuje w kontrapunkcie do całego albumu. „Polish Boyfriend” to wygłup, który nie zmieściłby się na żadnej płycie studyjnej - podsumował wokalista.

Nowy longplay T.Love powinien ukazać się za niespełna dwa lata. Do tego czasu wszyscy fani mogą cieszyć się rockową, z dodatkami elektro i disco brzmienia, płytą „T.Live”.

A że niezły to pomysł na świąteczny prezent, świadczy cena dwupłyty albumu utrzymaną na poziomie pojedynczego. **puszkin**

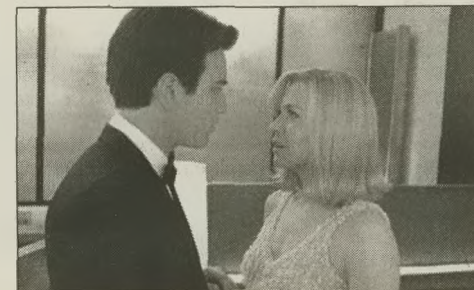


NIE przegap!

Świąteczny prezent dla wszystkich imprezowiczów i nie tylko:

● **13. 12.** - uroczyste ogłoszenie wyników ankiety „Tacy jesteście” w czeskokocieszyńskim teatrze. Początek o godz. 17.00, bilety: studenci 50, reszta 90 koron.

● **13.-14. 12.** - karwińskie kino „Ex” wyświetla komedię „Kaślu na łasku”. W rolach głównych Renée Zellweger oraz Ewan McGregor. Początek godz. 19.00. Polecam!



● **19. 12.** - koncert zatytułowany „Królów popu” odbędzie się w ostrawskim Domu Kultury. Zaspiewają m.in. L. Machálková, M. Absolónová, I. Bartošová, K. Brožová... Koncert rozpocznie „Orkiestra F. Slovák” o godz. 19.00.

● **22.-23. 12.** - opinie na temat „Matrix Revolutions”, są bardzo zróżnicowane, jednak o jakości filmu braci Wachowskich trzeba przekonać się na własnej skórze - czeskokocieszyńskie kino „Central”, godz. 15.00 oraz 19.30.

● **24. 12.** - dla pewności przypominam o Wigili!

● **26. 12.** - w trzynieckim Domu Kultury „Trisia” odbędzie się „Bal Akademicki”, potocznie zwany „Akademikiem”. Początek godz. 19.00, bilety w przedsprzedaży 150, na miejscu 250 koron.

● **31. 12.** - nie proponuję konkretnego programu, bo sami wiecie najlepiej, gdzie i z kim będziecie wam najprzyjemniej spędzić ostatni dzień w roku. Udanego Sylwestra!

trinity

■ kronika rodzinna



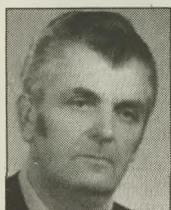
„Upływa szybko życie
jak potok płynie czas”.

Dnia 14. 12. 2003 obchodzi znaczny jubileusz 90 lat

pan JAN BADURA

zyczenia błogosławieństwa Bożego, zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz wielu szczęśliwych dni składają córki i syn z rodzinami.

GL-194



„Upływa szybko życie,
jak potok płynie czas...”

W dniu dzisiejszym obchodzi znaczny jubileusz życiowy 90 lat nasz Kochany Mąż, Tatusz, Dziadek, Wujek i Szwagier

sz. pan JAN PINDÓR

z Ropicy nr. 100. Z tej okazji życzenia zdrowia, szczęścia, radości, pogody ducha oraz błogosławieństwa Bożego ślą żona, córka Janka z dziećmi, syn Jurek z żoną Renatką, wnuk Adaś oraz wnuczka Nina z przyjacielem Richardem z Monachium.

Żyj nam sto lat...

AI-075

„Żyj szczęśliwie i wesolo,
splataj wieniec z lat,
niech ci życie będzie wiosną
a rajem ten świat”.

Z okazji pięknego jubileuszu naszej Kochanej Mamusi

pani ALEKSANDRY RASZKOWEJ

z Karwiny najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, radości, uśmiechu na twarzy do dalszych lat składają mąż, synowie, wujek, szwagier z rodziną i przyjaciele.

RK-243

■ kina

KARWINA – Centrum: Kanigur Jack (13, 14, godz. 15.30, 15, godz. 17.45), S.W.A.T. Jednostka specjalna (13, 14, godz. 17.45, 20.00, 15, godz. 20.00), **Reflex:** Chouchou (13, 14, godz. 17, 20), **Ex:** Do diabła z miłością (13, 14, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Bruce wszechmogący (13, godz. 17.15, 19.30, 14, godz. 17.15), Sentyment (14, godz. 19.30), Gdzie jest Nemo? (15, godz. 17.15), Włoska robota (15, godz. 19.30), **TRZYNIEC – Kosmos:** Małolaty u taty (13, 14, godz. 17.30), Pupendo (13, 14, godz. 20.00), Matrix Rewolucje (15, godz. 17.30, 20.00), **BYSTRZYCA:** Piraci z Karaibów: Kłątwa czarnej perły (13, godz. 18.00).

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 16. 12. wystawa „Bożonarodzeniowa” OŚD „Eden”. Do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-17, so-nie: 13-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

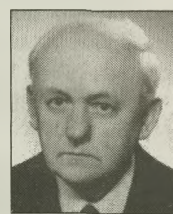
▲ **MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14:** do 4. 1. 2004 wystawa

W dniu 15 grudnia obchodzi swe znaczne 96. urodziny nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

pani STEFANIA MACUROWA

z Orłowej Kopanin. Z tej okazji dużo szczęścia, zdrowia oraz błogosławieństwa Bożego życzą synowie i synowa z rodzinami.

GL-211



Dziś, 13 grudnia 2003, mija 20. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca i Dziadka

śp. EMANUELA SZAROWSKIEGO

z Orłowej Kopanin. Zaś 26 marca 2003 obchodziłby swoje 90. urodziny. Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w pamięci, prosimy o chwilę wspomnień. Córka Danuta i syn Władysław z rodzinami.

GL-199

Dziś, dnia 13. 12. 2003, mija 5. rocznica zgonu naszego Drogiego Ojca i Dziadka

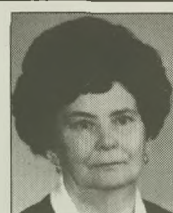
śp. ALBINA FILIPCZYKA

z Łąk nad Olzą, ostatnio zamieszkałego w Nawsiu. W maju 2004 roku minie 20 lat od śmierci jego Żony, naszej Kochanej Matki i Babci

śp. MARII FILIPCZYK

z domu Lankocz. Na zawsze pozostaną w sercach córki Anny, syna Tadeusza i ich rodzin.

RK-236



„Czas płynie, lecz smutek i żal
nigdy nie przemienie”.

Dnia 15. 12. 2003 minie szesnasta bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej i Nieodżałowanej

śp. ANNY ŁUKOSZOWEJ

z Karwiny. O modlitwę i chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi.

RK-246

■ co, gdzie, kiedy

KARWINA FRYSZTAT - zespół „Przyjaźń” zaprasza swoich członków 15. 12. o godz. 17.00 do Domu PZKO na „Spotkanie Wigilijkowe. Program: chór „Dźwięczek” MK PZKO w Karwinie Raju.

▲ MK PZKO zaprasza swoich członków 18. 12. o godz. 17.00 do frysztackiego Domu PZKO na „Wigilijkę”. Wystąpią chóry „Kalina” i „Hejnał-Echo”.

KARWINA SOWINIEC - MK PZKO zaprasza 13. 12. o godz. 15.00 do świetlicy koła na wigilijkę połączoną z zebraniem sprawozdawczym. Program: występ dzieci i młodzieży szkoły podstawowej w Karwinie Frysztacie.

OLBRACHCICE - Klub Seniora MK PZKO zaprasza 18. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na wigilijkę.

ŁOMNA DOLNA - Macierz Szkolna wraz z MK PZKO zapraszają 13. 12. o godz. 15.00 na tradycyjne „spotkanie z Mikołajem” w świetlicy PZKO.

ZAOLZIE NA ANTENIE

14 grudnia o godz. 8.45 nadszta stacja telewizyjna TVP 3 Katowice magazyn ZAOLZIE.

■ koncerty adwentowe

NAWSIE - chór żeński „Melodia” zaprasza 14. 12. o godz. 15.00 na koncert kolęd do Domu PZKO. Gościnnie wystąpi chór „Canticum Novum”.

RYCHWAŁD - 14. 12. o godz. 16.00 koncert adwentowy „Collegium Canticorum” w kościele CČSH (kościół husycki).

KARWINA FRYSZTAT - chór mieszany „Dźwięk” zaprasza 18. 12.

o godz. 17.00 do kościoła ewangelickiego na „Koncert Adwentowy”.

■ oferta

FUTRA SZTUCZNE tanio, Indie odzież i biżuteria. Sklep „Natalia-hity”, Polski Cieszyn, Srebrna 9, koło rynku. AD-269

■ sprzedaż

SPRZEDAM SAMOCHÓD ŁADA 2107 (1500) rok produkcji 1995, przebieg 60 tys. km, po kontroli technicznej 12/03 (STK). Cena do uzgodnienia. Kontakt: 558 300 239.

GL-217

PRZYJMIEMY PROGRAMATORA

Firma EBM system s.r.o. z siedzibą we Frydku – Mistku, prowadząca serwis www.tipcars.com, przyjmie do stałego zatrudnienia programatora:

Wymagania:

- znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- znajomość pracy w środowisku PC

Oferujemy:

- perspektywistyczną i interesującą pracę
- młody kolektyw
- dobre wynagrodzenie finansowe
- możliwość dalszego kształcenia
- profesjonalne i stabilne zaplecze firmy

Podjęcie pracy możliwe od zaraz, najpóźniej jednak do stycznia 2004.

Strukturalizowane życiorysy należy nadsyłać do 19.12.2003 pisemnie pod adres: EBM system s.r.o., do rąk p.Jaworskiej, Nádražní 1100, 738 01 Frydek – Mistek lub e-mail: jaworska@EBMsystem.com

PRZYJMIEMY GRAFIKA

Firma EBM system s.r.o. z siedzibą we Frydku – Mistku, prowadząca serwis www.tipcars.com, przyjmie do stałego zatrudnienia grafika:

Wymagania:

- znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- znajomość pracy w środowisku PC

Oferujemy:

- perspektywistyczną i interesującą pracę
- młody kolektyw
- dobre wynagrodzenie finansowe
- możliwość dalszego kształcenia
- profesjonalne i stabilne zaplecze firmy

Podjęcie pracy możliwe od zaraz, najpóźniej jednak do stycznia 2004.

Strukturalizowane życiorysy należy nadsyłać do 19.12.2003 pisemnie pod adres: EBM system s.r.o., do rąk p.Jaworskiej, Nádražní 1100, 738 01 Frydek – Mistek lub e-mail: jaworska@EBMsystem.com

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30 - 15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00 - 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku);



▲ Praktycznym podarunkiem gwiazdkowym może okazać się podręczny słownik czesko-polski i polsko-czeski autorstwa Krzysztofa Bajgera, który właśnie ukazał się na półkach księgarskich. W niewielkiej książeczce zawartych jest 20 000 słów. Wydało go ostrawskie wydawnictwo „Impex” w szonowskiej drukarni „Harok”. Uzupełnieniem oferty słownikowej jest wydanie drugie „Polsko-czeskiego słownika” Karela Olivy, publikacji wydawnictwa „Academia”. Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

AUTORKA „WSPOMNIEN...” „NIEDŁUGO SKOŃCZY 102 LATA Chrzest książki 18 grudnia

Nie często powstają książki traktujące o mieszkańcach Zaolzia. Nic dziwnego, że każda następna budzi zrozumiałe zainteresowanie.

W tych dniach światło dzienne ujrziała publikacja ze wszech miar niezwykła. Dość wspomnieć, że jej autorką jest pochodząca z Rychwałdu, obecnie mieszkająca w Cieszynie pani Stefania Majewska-Szmejowa. W czwartek 18 grudnia w kawiarni koło muzeum w Cieszynie odbędzie się uroczysty chrzest książki noszącej tytuł „Wspomnienia z lat odległych”, a w kilka dni później pani Stefania świętować będzie w gronie najbliższych... 102. urodziny.

Jak powiedziała nam jej córka, pani Helena Wagner z Krakowa, sędziwa autorka pragnie wziąć udział w uroczystości i osobiście podpisać swoją książkę. W roku ubiegłym, przypomnijmy, jej obszerny fragmenty publikował „Głos Ludu”. Czytelnicy przyjęli wtedy wspomnienia pani Stefani bardzo życzliwie - nic dziwnego, wszak niejedyn mieszkaniec Zaolzia odnajdywał w nich czastkę własnej historii, własnych przeżyć i doświadczeń. Pani Majewska-Szmejowa wraca w swojej książce do lat dzieciństwa - sielskich, anielskich, przeżytych w Rychwałdzie w kręgu kochającej rodziny, do lat spędzonych

w słynnym orłowskim polskim gimnazjum (naukę rozpoczęła w trzecim roku istnienia tego zakładu, mając jedenaście lat), wojenną tułaczkę, a także swoją pracę nauczycielską. Książka przywołuje dawne klimaty, obyczaje, ludzi, zdarzenia. Napisana jest z dużą swadą i humorem, obfituje w zabawne historie, przede wszystkim zaś przybliża niełatwe życie polskiej społeczności na zaolziańskich „kresach”. Autorka zachowała istic młodzieńczy optymizm i pełen życzliwości stosunek do bliźnich pomimo to, że wielokrotnie była przez los ciężko doświadczana. Ostatnio, z uwagi na zaawansowany wiek, krewnych mieszkających na Zaolziu odwiedza już stosunkowo rzadko, nadal jednak żywo interesuje się wszystkim, co dzieje się na lewym brzegu Olzy. Publikacja „Wspomnienia z lat odległych” ukazała się nakładem wydawnictwa Kolor Druk w Cieszynie. A czy można będzie ją kupić również na Zaolziu? Pani Wagner twierdzi, że jeżeli nakład okaże się wystarczający (a już teraz zainteresowanie książką nie tylko w Cieszynie jest ogromne), to na pewno wspomnienia pani Stefani trafią również na nasz rynek. Nie wiadomo jeszcze jednak, gdzie konkretnie można będzie książkę kupić. (M. B.)

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHÓW
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorek, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressgross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

POCZĄTEK TRADYCJI PRZY ŚWIECACH?

Akustycznie!

CZ. CIESZYN (sch) – Odbываяcy się w środę pod wieczór w kościele ewangelickim na Rozwoju tradycyjny Koncert Świąteczny Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Pawła Kalety przerwało niespodziewane zdarzenie. W kościele, podobnie jak w całej dzielnicy Rozwój, zabrakło prądu.

- *Koncert przebiegał gładko, kiedy nagle w trakcie wykonywania „Dziecięcej mszy bożonarodzeniowej” zgasto światło. Sądziłyśmy, że to tylko chwilowa awaria prądu -* opowiada wicedyrektor szkoły mu-

zycznej, **Dana Čapajkowa**. Po 10 minutach ciemności, które organizatorzy starali się wypełnić kolędami, koncert postanowiono kontynuować. Kolejne punkty programu wykonywano już zatem przy świecach. Światło wróciło na Rozwój dopiero w trakcie wykonywania przedostatniego utworu.

- *Publiczność była zachwycona i od razu spotkałam się z sugestią, by w przyszłości pomyśleć o koncercie przy świecach bez względu na to, czy będzie prąd, czy też nie -* dodała wicedyrektor.

K R Z Y Ż Ó W K A

Poziomo :

- 1. z ogrodami Semiramidy
- 7. czwartkowy u króla Stasia
- 8. embrion
- 9. ten od „Nory”
- 10. konwój
- 14. trawa czyli pustostowie
- 16. dokładność
- 17. aktualny klub Beckhama
- 18. Mieszka zawojowała
- 21. Pali się!!!
- 22. konieczność nieodwołalna
- 24. renesansowo uwodził
- 27. po przejściu piły
- 28. pastylka
- 29. płynie w Czechach
- 31. pierwowzór dla punktów
- 35. po porodzie
- 36. obronna lub łańcuchowa
- 37. Tantal ją spłodził
- 38. świętokrzyskie

Pionowo:

- 1. kotki
- 2. niby dom
- 3. w żółtej koszulce
- 4. znakomita komórka
- 5. niepowodzenie
- 6. „składnik” Trójmiasta
- 11. kosmetyczka okładzin podłogowych
- 12. za Kolę przyznany
- 13. miasto na Żuławach
- 14. biega za jelenia w Azji
- 15. pokaże ci skąd wieje
- 19. między siódmą a dziewiątą
- 20. mała czarna
- 23. biesiada
- 25. cerkiew o charakterze katedralnym
- 26. ignorant
- 29. orzech okrywa
- 30. pijackie gadanie
- 31. ipsylon
- 32. przed siewcą
- 33. w starszym trzeciorzędzie
- 34. wizerunek postaci

Opr. JO

1		2		3		4		5		6
						7				
8										
						9				
10	11		12		13					
							14		15	
16										
							17			
18				19		20				
						21				
22			23							
			24		25		26			
27										
			28							
29		30								
				31		32		33		34
35										
				36						
37										
				38						

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 13 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.00 Kolory życia (mag.)
- 5.55 Świat motoryzacji (mag.)
- 6.50 Zapomniani ludzie
- 7.20 Sezamie, otwórz się! II (s.)
- 7.45 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 8.00 Nowe szaty cesarza (film)
- 8.20 Wiadomości ze świata
- 8.30 Ostatnia zima
- 10.10 Tybet: Do świętej góry Kailas (s. dok.)
- 10.40 Tydzień w regionach
- 11.05 Nasza wieś (mag.)
- 11.25 Muzyka dęta (mag.)
- 12.05 Na pływalni z J. Pleskotem
- 12.30 „Špona” (pr. public.)
- 13.10 Na rozdrożu (s.)
- 13.20 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
- 14.20 Moda - Ekstrawagancja
- 14.45 Zamek mamusi (film franc.)
- 16.25 Oczarowani IV (s.)
- 17.20 Co mogę dla siebie zrobić? (mag.)
- 17.25 Podróże po świecie wina III (s. dok.)
- 18.05 Uśmiechy P. Novotnego
- 18.45 Ukryte w depozytorium
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Sobotnia walizka (pr. rozryw.)
- 20.55 Piękna dusza (film USA)
- 23.20 Bramki, punkty, sekundy
- 23.25 Losowanie „10” szczęśliwych
- 23.30 W towarzystwie mężczyzn (film USA)
- 1.05 Kinobox (mag.)
- 1.30 Wielka gra (film niem.)
- 3.00 Star Trek I (s.)
- 3.50 Zapomniani ludzie...? (film dok.)
- 4.20 Przygody nauki i techniki (s. dok.)
- 4.50 ABCD ekologii (mag.).

■ TVC 2:

- 5.10 Magazyn Ligi Mistrzów
- 5.40 Czeski podróżnik (s.)
- 6.05 ABCD ekologii (mag.)
- 6.15 Wydarzenia ekonomiczne
- 6.25 Wiadomości STV
- 6.45 Wydarzenia w świecie
- 6.55 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Wielki Wóz (mag.)
- 9.00 Rallye pod żaglami (sport)
- 9.15 Słalom gigant w narciarstwie alpejskim (Špindlerův Mlýn)
- 13.35 Swatanie hrabianki Gladioly (film czeski)
- 14.50 Fantastyczne obrazy (s. dok.)
- 15.50 Sportowcy świata
- 16.45 Buly: HC Stalownicy Trzyniec - HC Pardubice
- 19.30 Euronews
- 20.00 Pierwszy koncert na kortach (koncert)
- 21.40 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
- 21.50 Filmopolis (mag.)
- 23.00 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
- 0.30 Wielka nocna muzyka
- 4.00 Lista przebojów
- 4.50 „Na Kloboučku” (pr. muz.)
- 5.30 Mała muzyka poranna.

■ NOVA:

- 5.40 Teletubbies (s. anim.), 6.05 Ferda (s. anim.), 6.35 Pokemon (s. anim.), 7.05 Digion (s. anim.), 7.30 Beyblade (s.), 7.50 Delfin Flip IV (s.), 8.50 ESO (lista przebojów), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo VI (s.), 12.00 Dzwoncie do Nowy, 12.30 Wiem, że jesteście mordercą (film czes.), 14.15 Szkodzi - nie szkodzi, 14.35 Następna dobra rzecz (film USA), 16.35 JAG VII (s.), 17.20 Pogoda, 17.40 Miłości wolno wszystko (film niem.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 z piekła szczęście (film czes.), 22.20 Plaża (film USA), 0.10 Tajemnicze zabawy II (erot. film USA), 2.40 Dzwoncie do Nowy, 3.30 „Čtveráci”, 4.00 Wiem, że jesteście mordercą (film czes.).

■ PRIMA:

- 8.00 NHL Power Week (mag.), 8.35 Salon samochodowy, 9.15 Łowca krokodyli (s. dok.), 9.45 Latający lekarze II(s.), 10.45 Szogun (s.), 12.30 Julie Lescaut (s.), 14.15 Wczorajsze dziecko (film USA), 16.00 Prima TV, 16.20 Dempsey i Makepeace (s.), 17.20 Piąte koło przy wozie (film czes.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Siska V (s.), 21.10 Amelia z Montmartru (film franc.), 23.30 Wyspa dr. Moreaua (film USA), 1.20 Powrót do pracy (film USA), 3.00 Ciemnie (talk show), 5.05 Prima archiwum.

NIEDZIELA 14 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.00 Czeska Japonia
- 5.30 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 6.10 Star Trek (s.)
- 7.10 Nowe szaty cesarza (film)
- 7.30 Bajkowa niedziela
- 9.30 Wędrująca kamera (s. dok.)
- 10.00 Obiektyw
- 10.30 Kalendarium

- 10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 12.10 W jaki sposób (mag.)
- 12.35 Na ekranie
- 13.05 Bajka (dla dzieci)
- 14.00 Film o filmie: Harry Potter i tajemnicza komnata
- 14.15 Ścieżki wiary (mag.)
- 14.50 Knedlowa terapia
- 15.20 Słoneczko na huśtawce (film czes.)
- 16.45 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
- 17.05 Nieznana Ziemia – Świat według Krzysztofa Kolumba (s. dok.)
- 17.25 Szczęście domowe (mag.)
- 18.05 Koncert adwentowy
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie Sportki
- 20.00 Toga i pokarm dla ptaków (film czes.)
- 21.05 Wydarzyło się...
- 21.25 Bramki, punkty, sekundy
- 21.35 Fakty i akty (film USA)
- 23.10 Losowanie Sportki
- 23.15 Prawo rodzinne (s.)
- 0.00 Czeska soda (pr. rozryw.)
- 0.20 Filmopolis (mag.)
- 1.15 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 1.30 Podróżomania (s.)
- 1.55 Country Express Praga – Nashville
- 2.35 Nasza wieś (mag.)
- 2.55 Muzyka dęta (mag.)
- 3.30 Wykradli nam mieszkanie, mamusiu (film czes.)
- 4.15 Tydzień w świecie
- 4.35 Ilustrowane felietony L. Vaculíka.

■ TVC 2:

- 6.50 Wiadomości STV
- 7.05 Słowo świąteczne
- 7.10 Nieznana Ziemia – Świat według Krzysztofa Kolumba (s. dok.)
- 7.30 Na rozdrożu (mag.)
- 7.40 Pod korcem (mag.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 z oczu do oczu (mag.)
- 9.00 Słalom gigant w narciarstwie alpejskim (Špindlerův Mlýn)
- 12.40 Mój ojciec i inni mężczyźni (film czeski)
- 13.55 Film o filmie: Chicago
- 14.10 Za Shakespearzem z M. Hilskim
- 14.30 Studio sport (mag.)
- 17.10 Wygnaniec (film franc.)
- 18.55 Tydzień w świecie
- 19.15 Euronews
- 20.00 Wieczór tematyczny: Epikurejczycy
- 22.30 Za Shakespearzem z M. Hilskim (s.)
- 22.45 Dograne (sport)
- 23.10 Buffalo ‘66 (film USA)
- 0.55 Filmopolis (mag.)
- 1.55 Kwartet Wihana (pr. muz.)
- 2.25 „Špona” (pr. public.)
- 3.05 Na ekranie (mag.)
- 3.40 Koncert orkiestry Lionela Hamptona
- 4.35 B. Martinů: Koncert dla klawicymbatu i malej orkiestry.

■ NOVA:

- 6.15 Teletubbies (s. anim.), 6.40 Ferda (s. anim.), 7.10 Pokemon (s. anim.), 7.40 Digion (s. anim.), 8.05 Beyblade (s. anim.), 8.30 Delfin Flip (s.), 9.25 Złoty (mag.), 10.00 Stary (s.), 11.05 Diagnosta: Morderstwo VI (s.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.45 Napoleon (film austral.), 15.25 Pierwszy morderczy grzech (film USA), 17.30 Miłości wolno wszystko (film franc.), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Hogo - fogo” (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 Odlamki (pr. public.), 22.35 Tele Tele, 23.20 Szaleństwo w sercu (film USA), 1.30 Niewidzialny II (s.), 2.15 Cudzoziemcy (s. erot.), 3.15 Siódemka, 4.10 Odlamki (pr. public.), 5.00 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA:

- 8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (mag.), 9.35 Poszukuje się ojciec (film czes.), 11.10 Boca Juniors – AC Milan, 13.25 Survival (s. dok.), 13.55 Wierzcie nie wierzcie, 14.50 Bitwa o Brytanię (film ang.), 17.15 Koniec jednego lata (film niem.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Sprawa dla grupy specjalnej (s.), 21.05 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.05 Żywa lub martwa (film USA), 23.45 Na zachodzie bez zmian (film USA), 1.55 Prima jazda, 3.55 Prima archiwum.

PONIEDZIAŁEK 15 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.05 Na ekranie
- 5.30 Kinobox (mag.)
- 5.59 Dzień dobry z TVC
- 8.30 Sezamie, otwórz się (s.)
- 9.15 21. posterunek II (s.)
- 10.00 Kózka pana Saguina (film anim.)
- 10.55 Wyznania (film dok.)
- 11.10 Klucz (mag.)
- 11.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)

- 12.10 Stalag (film USA)
- 14.10 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozryw.)
- 14.25 Wydarzyło się...
- 14.50 Uśmiechy P. Novotnego
- 15.30 Na ekranie
- 16.05 Czarodziejskie przedszkole
- 16.35 Czulki (dla dzieci)
- 17.00 Game Page (mag.)
- 17.15 ABCD ekologii (s.)
- 17.20 AZ-quiz (teleturniej)
- 17.50 Report (aktualności reg.)
- 18.10 21. posterunek II (s.)
- 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wydarzenia, komentarze
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (s.)
- 21.10 Podróżomania
- 21.40 Fakty
- 22.15 Wydarzenia, komentarze
- 22.45 Bramki, punkty, sekundy
- 22.50 Przyjaciele IX (s.)
- 23.20 Golf 2003 (sport)
- 23.40 Alfons Karásek w uzdrowisku (film czeski)
- 0.20 Szczęście domowe
- 0.50 Sport w świecie
- 1.35 Bananowe rybki (talk show)
- 2.10 Kwartet Wihana
- 2.45 Ivan Moravec (film dok.)
- 3.55 Melodie na długie wieczory (pr. muz.)
- 4.35 Nie poddawaj się!

■ TVC 2:

- 5.05 Podróże po świecie wina (s.)
- 5.35 Bez ogródek
- 6.10 „Špona” (pr. public.)
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.05 Kalendarium
- 7.20 Chcęcie mnie?
- 7.35 Tydzień w świecie
- 7.55 Panorama
- 8.30 Procesy fizyczne (s. dok.)
- 8.40 Wideoatlas naszej przyrody (s. dok.)
- 9.00 Dzień dobry z TVC
- 11.25 AZ-quiz (teleturniej)
- 12.00 Euronews
- 12.55 Kawał mego życia (film)
- 13.15 Tak! I co teraz? (s. ang.)
- 13.45 Na rozdrożu (s.)
- 14.05 Crash Zone II (s.)
- 14.30 Ostatnia zima (film kanad.)
- 16.10 Dograne (sport)
- 16.30 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
- 16.45 Sława zwycięzcom (sport)
- 17.00 Sport w świecie
- 17.40 Wielki Wóz (mag.)
- 18.10 Tygodnik kulturalny
- 18.25 Media (mag.)
- 19.00 Wydarzenia ekonomiczne
- 19.10 Wiadomości w jęz. migowym
- 19.15 Time out (sport)
- 19.40 Magazyn F
- 19.55 Stop (dla kierowców)
- 20.00 Stalingrad (film dok.)
- 20.55 Piękne zguby (talk show)
- 21.25 Wydarzenia w świecie
- 21.35 „Kobylkáři” (film USA)
- 23.20 „Poprask” (mag.)
- 23.45 Game Page (mag.)
- 0.00 Stalingrad (film dok.)
- 0.50 Starty – Hynek i Ondra
- 1.10 Mokry raj (film dok.)
- 1.30 Terra musica (pr. muz.)
- 2.05 Wydarzenia, komentarze
- 3.00 Worldnet
- 4.05 Czeski podróżnik
- 4.35 Spotkania folklorystyczne.

■ NOVA:

- 5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 Łowcy kości słoniowej (film USA), 10.55 Lekcje gotowania, 11.25 Stefania VII (s.), 12.15 Milagros (s.), 13.05 Prawo do miłości (s.), 14.20 Gwiezdna brama (s.), 15.10 Kachorra (s.), 16.00 Ochro-niarz (s.), 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.20 Właśnie teraz, 17.30 Gliniarz i prokurator (s.), 18.20 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.50 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, 20.00 „Volenka” (pr. rozryw.), 21.00 Książę przypiływów (film USA), 23.30 Miejsce zbrodni: Monachium (film niem.), 1.05 Helicops (film niem.), 1.50 Seksowna bielizna od Playboy (erot. film USA).

■ PRIMA:

- 8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namietność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.35 Łowca krokodyli (s. dok.), 12.00 Piąte koło przy wozie (film czes.), 13.35 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.05 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Melrose Place (s.), 15.55 Ojciec Schwarza (s.), 16.55 Doktor Stefan Frank (s.), 17.45 Receptariusz dobrych pomysłów, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Paraolimpijczyk roku (pr. rozryw.), 21.05 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.05 Halifaxowa, psychiatra sądowy II (s.), 23.50 Na temat!, 23.45 Akta X II (s.), 0.50 Faktor PSI IV (s.), 1.45 Receptariusz dobrych pomysłów, 4.00 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 13 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.20 Kuchnia z Okrasą (mag.)
11.40 Mieszkać z wyobraźnią (mag.)
12.00 Zabawy językiem polskim (teleturniej)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.10 Polska w Białym Domu (mag.)
13.35 Zawody PŚ w skokach narciarskich
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.05 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Edi i Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Ronin (film USA)
22.25 Boks zawodowy (walka Krzysztof Diabło Włodarczyk - Pavel Melkoni-
mian)
23.30 80 lat polskiego boksu (film dok.)
0.15 Podniebny terror (film USA)
1.50 Sobowtór (film japon.).

■ TVP 2:

6.55 Studio urody (mag.)
7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Drapieżcy (s. dok.)
9.20 Ojczyzna-polszczyzna (pr. prof. Jana Miodka)
9.40 Kręciola (dla młodzieży)
10.05 Wędrowki przyrodnicze (s. dok.)
10.35 Flintstonowie (s. anim.)
11.00 Animals (mag.)
11.25 Na wschód od Edenu (film USA)
13.30 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Wielka gra (teleturniej)
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.00 Ryzykanci 3 (reality show)
17.45 Ale Dwójka! (mag.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Solidarność - jak zerwaliśmy żelazną kurtynę (film dok.)
20.05 Europa da się lubić... (talk show)
21.05 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 A mury runą (recital Jacka Kaczmarskiego)
23.00 Predator 2 (film USA)
0.45 Prześpij się ze mną (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Bajki z za okna (s. anim.), 7.05 Bajki z za okna (s. anim.), 7.20 Proszę słońa (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Tom Hanks (s. dok.), 10.10 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Księgozbiór (mag.), 12.30 Kurier, 12.45 Kwartet (mag.), 13.15 Integracja (mag.), 13.30 Era Basket Liga (mecz Polonia Warszawa - Anwil Włocławek), 15.30 Kurier, 15.45 Klasa z klasą (teleturniej), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Młodzież kontra (pr. public.), 17.30 Kurier, 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Podwodna Polska (rep.), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.20 S.O.S. (s.).

■ POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Laboratorium Dextera (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Samo życie (s.), 12.30 Czarny pies czy Biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Rodzina zastępcza (s.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.30 Fundacja Polsat, 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Informacje, sport, 18.00 Koncert Solidarności, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Zabójczy układ (film USA), 0.50 Liga NHL (mecz New York Islanders - Atlanta), 3.25 Zostać miss (s.), 4.20 Muzyka na bis.

NIEDZIELA 14 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez medzy (mag.)
7.35 Papirus (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.35 W świecie mitów (s.)
9.25 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.30 Teleranek
10.00 Gamebox (mag.)
10.30 Od przedszkola do Opola (dla dzieci)
11.05 Wybierz teledysk!
11.25 Przyjaciele (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.25 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.45 Zawody PŚ w skokach narciarskich
16.00 BBC w Jedynce (film dok.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s.)
21.20 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.15 Losowanie audiotele
22.25 Leon zawodowiec (film USA)
0.15 Nieproszony gość (film ros.).

■ TVP 2:

7.00 Białe tango (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Nie tylko dla komandosów (mag.)
9.20 Serce za serce (koncert)
10.30 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dok.)
11.25 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Dzieciństwo ze smakiem (mag.)
11.55 Powrót Dżafara (s. anim.)
13.05 Majka Jeżowska dzieciom (koncert)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
16.55 Piłka nożna (mecz towarzyski Polska - Litwa)
19.10 Pokolenie '89 (film dok.)
20.15 Majka Jeżowska dzieciom (koncert)
21.00 Tylko tato (s.)
21.30 Smaki ciemności (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Cafe Kultura (mag.)
23.15 Naczelny (teatr TV)
0.20 Kogut (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.), 7.00 Bajki z za okna (s. anim.), 7.10 Bajki z za okna (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.30 Kurier, 8.00 Koncert życzeń, 8.30 Kurier, 8.45 Zaolzie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Jamie Lee Curtis (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Groch i kapusta (mag.), 11.45 Twórcy dziecięcej wyobraźni (relacja), 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.45 Z życia Kościoła (mag.), 13.10 Oj, ni ma jak Łwów, 13.35 Szukamy skarbów, 14.00 Klub Globtrotera (mag.), 14.30 Kurier, 14.35 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.00 Sprawa na dziś (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Bliżej natury (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 To jest temat (rep.), 17.30 Kurier, 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Program lokalny, 20.30 Kurier, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Bliżej prawa (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielný magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą, 0.00 Hanussen (film niem.), 1.55 Osobliwości X muzy (film dok.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.25 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Klan urwisów (film USA), 13.10 Nędznicy (film franc.), 15.10 Różowa pantera (s. anim.), 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, sport, 19.05 Uwaga Hotel! (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 W szponach zła - raport specjalny, 0.30 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 15 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.15 Kawa czy herbata?
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)

9.45 Kolory (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.20 Na kłopoty... Bednarski (s.)
11.15 ZUS radzi (mag.)
11.30 Gladiatorzy II wojny światowej (s. dokumentalny)
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 To trzeba wiedzieć (mag.)
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.45 Plebania (s.)
13.35 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.30 Pomysł na życie (s. dok.)
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.30 Kulisy i sensacje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.45 Wrzuc Jedynekę (mag.)
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Miej oczy szeroko otwarte (s. dok.)
21.15 Polska 2004
21.20 Powtórka (teatr TV)
22.25 Dotyk czasu (rep.)
22.40 Hit kultury (mag.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.30 Dobre książki (mag.)
0.00 Układ krążenia (s.).

■ TVP 2:

7.00 Studio urody (mag.)
7.15 Gwiezdny Pirat (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (serial anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.30 Ryszard Rynkowski i Joe Cocker (koncert)
11.20 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Dzieciństwo ze smakiem (mag.)
11.50 Animals (mag.)
12.10 Wędrowki przyrodnicze (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 Wędrowki z dinozaurami (s. dok.)
15.00 Siła ludzkiego instynktu (s. dok.)
16.00 Panorama
16.25 Na dobre i na złe (s.)
17.20 Smak Europy (pr. public.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Kabaretowe kawałki (pr. rozryw.)
19.35 Szukamy tego, co łączy (rep.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s. dok.)
21.25 Wyznania budowlańców (film dok.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 997 (mag.)
23.05 Pechowy kontrakt (film USA)
0.40 Ekstradycja 3 (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.30 Kurier, 8.00 Wierzę, wątpię, szukam, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Chmury nie są kulami (film dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Sprawa na dziś (s.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.30 Kurier, 12.35 Historia gospodarki światowej (s.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.30 Kurier, 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 W krajnie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Nasze sprawy w parlamencie, 16.00 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wyziotki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Kochankowie mimo woli (film USA), 0.40 WuWuA (mag.).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Pogotowie górskie (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 10.10 Bar bez granic (reality show), 12.30 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 13.25 Twój lekarz (mag.), 13.40 Wystarczy chcieć (mag.), 13.55 Power Rangers (s.), 14.20 Pokemon (s. anim.), 14.45 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Pogotowie górskie (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Wyścig szczurów (film USA), 23.55 Biznes Informacje, 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Bumerang (pr. public.).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

BANIK UTRZYMAŁ PROWADZENIE W INTERLIDZE

W Szwecji bez Heinzów

W zaległym meczu 13. kolejki czesko-słowackiej Interligi piłkarze ręczni Bani-
ka Karwina uporali się na wyjeździe 31:27 z drużyną Zubrzy. Dla obu zespołów był to zarazem i ostatni akord jesien-
nego sezonu w Interlidze. Banik utrzymał pierwsze miejsce w tabeli, drugi Preszów traci do Karwiny trzy punkty. W związku z tym, że na styczeń 2004 zaplanowano w Słowenii mistrzostwa Europy w piłce ręcznej, rozgrywki w Interlidze wznowione zostaną dopiero w lutym przyszłego roku. Karwiniacy do końca grudnia mogą w pełni koncentrować się na rywalizacji w 1/8 Pucharu Zdobywców Pucharu, gdzie trafili z trzeciego miejsca w grupie H Ligi Mistrzów.

Jutro o godz. 16.15 podopieczni trenera Jiřego Ketrta zmierzą się w wyjazdowym spotkaniu ze szwedzkim Drott Halmstad, rewanż odbędzie się za tydzień w Karwinie. Na parkiecie w Halmstad zabraknie kontuzjowanych Kamila Heinza (9 grudnia przeszedł operację ramienia), Tomáša Heinza, Dragana Mra-
kića i Romana Konečnego. W karwińskim rewanżu z dużym prawdopodobieństwem wystąpi już Tomáš Heinz, w każdym razie lekarze są pozytywnej myśli.

Drott Halmstad to aktualny wice-
mistrz Szwecji. Drużyna na półmetku rozgrywek zajmuje 5. miejsce w tabeli. Wyróżniającą się postacią w tym zespole jest czeski łącznik Daniel Kubeš, który

■ SPORT POLSKI ■

□ **DZIŚ I JUTRO** w niemieckim Titisee-Neustadt odbędą się kolejne konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich. Po trzech zawodach liderem klasyfikacji generalnej jest Adam Małysz .

□ **PLYWACKIE ME.** Bartosz Kizierowski zdobył brązowy medal w finale na 50 metrów stylem dowolnym podczas pierwszego dnia pływackich mistrzostw Europy na krótkim basenie w Dublinie, z kolei Otylia Jędrzejczak uplasowała się na czwartym miejscu w finale 200 m stylem motylkowym.

□ **MALTA – POLSKA 0:4 (0:0)**, w towarzyskim meczu piłkarskim. Trener Paweł Janas dał szansę debiutu siedmiu piłkarzom. Jutro Polacy, w ramach zgrupowania na Malcie, zmierzą się z Litwą.

□ **LIBOR PALA NIE WRÓCI DO ŚWITU.** Nowym trenerem piłkarzy Lukullusa Świt Nowy Dwór Mazowiecki został były selekcjoner reprezentacji Polski Władysław Stachurski. Jego zadaniem jest utrzymać zespół w ekstraklasie. Wszystko wskazywało na to, że nowym szkoleniowcem ostatniej drużyny polskiej ekstraklasy będzie znany na naszym terenie Libor Pala. Decyzję miał podjąć w środę, a w czwartek stawić się w Nowym Dworze. - *Nie bardzo rozumiem całą sytuację, ale prezes Szymański,podejmując decyzję o zatrudnieniu trenera Stachurskiego, zapewne kierował się dobrem klubu* - powiedział Libor Pala. (PAP)

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Orłowa coraz lepiej

■ **I LIGA: HAWIERZÓW – KOMETA BRNO 1:3 (1:1, 0:0, 0:2). Bramki: Říha – Luka 2, Sedláček.**

Hawierzowianie rozpoczęli to spotkanie w zbyt defensywnych nastrojach. Pasywna gra wymusiła się Panterom w 10. minucie. Luka z podania Kočířka nie dał szans bramkarzowi Vojtkowi. Pantery ocknęły się z letargu, doprowadzając w 12. minucie do wyrównania. Bramkę zdobył Lukáš Říha, którego idealnie wystawił Milan Volák. Do końca pierwszej tercji hawierzowianie nawiązali z Kometa wyrównaną walkę. Podopieczni trenera Flašara mieli kilka niezłych okazji do strzelenia drugiego gola, ale na posterunku był brneński bramkarz Smolka. Również w drugiej odsłonie Pantery sprawiały sympatyczne wrażenie, zabrakło tylko goli do siatki rywala. Hawierzowianie trzykrotnie grali w prowadze liczebnej, defensywy Brna nie udało im się jednak rozmontować.

Wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się w regulaminowym czasie remisem i zwycięzcę wyłoni dogrywka. Goście wprawdzie przycisnęli w trzeciej tercji Pantery do głębszej defensywy, ale w ataku radzili sobie dosyć nieporadnie. Indolencję strzelecką prze-rwał w 56. minucie Luka (as. Valigurský, Piecha), przechylając szalę spotkania na stronę Brna. Pantery w zawałowej końcówce postawiły wszystko na jedną kartę. Do odkrytej defensywy niestety wpuściły Sedláčka, który w 59. minucie i 24. sekundzie podwyższył na 3:1.

Sędzia Vokurka, kary 4:5, bez wykorzystania, widzów 1426. (jb)

do Szwecji przeniósł się z Dukli Praga. - *Za żadne skarby świata nie możemy zlekceważyć Karwiny. To najlepszy obecnie czeski zespół, z kilkoma doświadczonymi zawodnikami. W Lidze Mistrzów spisywali się bardzo dobrze* - stwierdził na internetowych stronach klubu (www.hkdrott.n.se) Daniel Kubeš. Karwiniacy mogą jutro liczyć na ofensywne zdolności Michala Brůny, czołowego snajpera fazy grupowej Ligi Mistrzów. Wiele zależeć będzie też od dyspozycji bramkarza Miloša Slábego. Spotkanie w Halmstad poprowadzi dwójka portugalskich arbitrów Gil, Marreiros.

JANUST BITTMAR

◆◆◆

■ **HIL: ZUBRZI - KARWINA 27:31 (13:15).** Jeszcze w 24. minucie utrzymywał się remis 11:11. Gracze Bani-
ka przesądziło o wygranej na wstępie drugiej odsłony. Karwiniacy zdobyli cztery gole pod rząd, a gospodarze zaczęli popełniać coraz więcej błędów w obronie. **Bramki dla Karwiny:** Laclavík 7, M. Brůna 5/1, Horák, Szymanski po 5, Sobol 4, Vašek 3, Bednařík 2. **Sędziowali** Skružný, Novák, **kary** 2:3, **siódemki** 3/1:1/1. 8. 2. 2004: Hranice – Karwina. (Ok)

W NYONIE ZADECYDOWANO Groclin zagra z Bordeaux

Groclin Grodzisk Wielkopolski zagra z Girondins Bordeaux w III rundzie piłkarskiego Pucharu UEFA, zdecydowało o tym wczorajsze losowanie przeprowadzone w siedzibie Europejskiej Unii Piłkarskiej w Nyonie.

Pierwszy mecz ekipa z Grodziska Wielkopolskiego rozegra u siebie 26 lutego, a spotkanie rewanżowe odbędzie się 3 marca w Bordeaux. Atrakcyjnego rywala złapały też Teplice. Podopieczni trenera Františka Stráki zmierzą się w trzeciej rundzie Pucharu UEFA z zeszlrocznym finalistą - szkockim zespołem Celtic Glasgow. W Nyonie rozlosowano wczoraj również pary 1/8 finału Ligi Mistrzów. Piłkarze Sparty Praga trafili na obrońców tytułu – drużynę AC Milan. (jb, PAP)

■ NASZA OFERTA ■

● **TIPSPORT EHL:** Trzyniec - Pardubice (dziś, 17.00 - przed kamerami TVC 2). (r)

Lokaty: 1. Chomutów 58, 2. Beroun 52, 3. Jihlava 51,... 11. Hawierzów 26 pkt. **Wczoraj** po zamknięciu tego numeru zakończył się pojedynek 26. kolejki pomiędzy Kometa Brno a Hradcem Králov-
ej. Hawierzowianie w weekend pauzują, spotkanie 26. kolejki z Chomutowem rozegrali awansem już 24 listopada. Na lodzie lidera tabeli przegrali wtedy 1:3.

■ **II LIGA: ORŁOWA – NOWY JICZYN 2:1 (2:0, 0:0, 0:1). Bramki: Šebek, Dvořák – Macháček.**

O zwycięstwie zdecydowali gospodarze w pierwszej tercji. Na prowadzenie wyszli orłowianie w 14. minucie. Šebek przejął podanie od Dvořáka i dokładnym strzałem wykorzystał przewagę liczebną swego zespołu. W dwie minuty później było już 2:0. Petr Balajka dostrzegł wychodzącego na czystą pozycję Dvořáka, który po raz drugi pokonał Gebauera w bramce gości. Podwyższyć na 3:0 mogli orłowianie w 26. minucie, tym razem jednak Gebauer nie dał się zaskoczyć. W drugiej i trzeciej tercji akcje przelewały się z jednej strony na drugą, mocno gimnastykował się również orłowski golkeeper Čučela. Goście zdramatyzowali mecz w 59. minucie, kiedy to na 1:2 obniżył Macháček. Ostatnią deską ratunku był wariant „power play”, ale wynik nie uległ już zmianie. **Sędzia** Trombík, **kary** 2:4, wykorzystane 1:0, widzów 500. (JK)

Lokaty: 1. Sareza Ostrava 64, 2. Blansko 48, 3. Nowy Jiczyn 48,... 8. Orłowa 29, 9. Uniczów 26,... 11. W. Bitesz 24, 12. Wyszków 7 pkt. **W następnej kolejce** (17. 12.): Wyszków – Orłowa.

Opr. JANUSZ BITTMAR



▲ Moment wręczenia symbolicznego czeku na 10 tys. koron. Zwycięzcy ankiety „Tacy jesteśmy”, Marianowi Cienciała, przekazuje go prezes Kongresu Polaków w RC Józef Szymeczek w towarzystwie konsula generalnego RP Andrzeja Kaczorowskiego. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

SZKOŁA MA PERSPEKTYWĘ Z igły widły?

ORŁOWA-LUTYNIA (mro) - Polska Szkoła Podstawowa w Orłowej Lutyni decyzją Rady Miasta z 27 listopada, potwierdzoną na ostatnim posiedzeniu w ub. tygodniu ma zagwarantowane 200 tysięcy koron na opracowanie kosztorysu przebudowy kuchni, stołówek oraz pomieszczeń wymienianych w rozporządzeniu Ministerstwa Zdrowia RC nr 108/2001.

Informacje prasy regionalnej o konieczności wyłożenia 5 mln na modernizację szkoły, nie muszą być prawdziwe. Pytany o powody ich powstania, wiceburmistrz Orłowej Lutyni **Radislav Mojžíšek**, powiedział „GL”, iż opracowany przez prywatną firmę kosztorys przebudowy obiektu PSP był „naciągany”. Dodał także, że w obliczu takich wydatków, radni we wrześniu zlecieli oszacowanie liczby przyszłych uczniów szkoły, do której należałoby inwestować. Ta prognoza nie była zbyt pomyślna - stąd pogłoski o mającej nastąpić likwidacji szkoły.

- W sprawę zaangażowało się MK PZKO, Macierz Szkolna, człon-

ciąg dalszy na str. 2

DROGIE PARKOWANIE BYLE GDZIE

Auto na zsyłkę

KARWINA (sch) - Nakazanie odsunięcia samochodu stanowiącego przeszkodę w ruchu drogowym znajdzie się od stycznia przyszłego roku w kompetencji Straży Miejskiej. Zdecydowała tak rada miasta na swoim grudniowym posiedzeniu.

Problemowe samochody będzie odstawiać do obiektu byłej fabryki wielkich płyt (tzw. panelárny) w dzielnicy Nowe Miasto firma prywatna świadcząca usługi w zakresie

O KORYTARZU SZYBKIEGO RUCHU

Ciszej i bezpieczniej

WĘDRYŃIA (man) - Analizę przygotowawczą dotyczącą budowy w 2007 roku korytarza szybkiego ruchu otrzymały w dniu dzisiejszym władze gminy.

Kierownictwu Kolei Czeskich zależy na tym, by znajdujące się wzdłuż korytarza tereny, były jak najbardziej bezpieczne. W związku z tym wprowadzonych zostanie kilka poważnych zmian. Ponieważ mieszkańcy położonych wzdłuż kolei domów skarżą się na hałas, wybudowane będą dwie bariery dźwiękoszczelne. Pierwsza, o długości 250 m, ma stanąć w dzielnicy Górki. Od przystanku kolejowego w kierunku Bystrzycy poprowadzi natomiast druga - o długości 750 m.

Zmiany obejmą jednak przede wszystkim przejazdy kolejowe, na których już kilkakrotnie doszło do tragicznych wypadków. Na terenie Wędryni znajdują się w przyszłości dwa przejazdy dla samochodów i tyle samo przejść dla pieszych. W dzielnicy Górki zostanie wybudowane przejście podziemne, drugie -

tym razem już naziemne - przetrnie korytarz koło „Filii”. Znajdujący się tutaj przejazd dla samochodów zostanie natomiast przesunięty prawie o 400 m w kierunku Bystrzycy. Nowy przejazd powstanie w kierunku Trzyńca - 100 m za przystankiem kolejowym, obok przedsiębiorstwa Cyklopack.

ciąg dalszy na str. 2

ODKRYWAJĄ KARTY

Strefa otwarta

TRZANOWICE (sch) - Miejsowa wiejska strefa przemysłowa stanie dziś po południu otworem dla zwiedzających.

Od godz. 15.00 wszyscy zainteresowani będą mogli odwiedzać pracujące w strefie firmy. Na dzień dzisiejszy jest to 11 podmiotów gospodarczych, które dają zatrudnienie ok. 300 osobom. Niebawem dołączą do nich kolejni przedsiębiorcy - wczoraj bowiem odbyła się tutaj kolaudacja budynku inkubatora dla początkujących biznesmenów, gdzie po nowym roku miałyby rozkręcić interes od 4 do 5 nowo założonych firm.

TNP ZNÓW LICZY NA POMOC „WSPÓLNOTY POLSKIEJ”

CZ. CIESZYN (kor) - Zarząd Towarzystwa Nauczycieli Polskich podsumował siódmą edycję programu edukacyjnego dla zaolziańskich polskich szkół. Tak jak w poprzednich edycjach, przy organizowaniu wycieczek młodzieży do Polski wspomogło TNP finansowo Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

W tym roku - od maja do października - na 18 wycieczek edukacyjnych wyjechało 604 uczniów z 58 opiekunami. Z propozycji TNP skorzystało 12 szkół podstawowych oraz czeskokieszyńskie Gimnazjum Polskie.

- Program zamierzamy kontynuować także w następnych latach - powiedział „GL” wiceprezes TNP, **Stanisław Folwarczny**. - Wszystko jednak zależy od „Wspól-

Poznają Polskę

noty Polskiej”. W każdym razie złożyliśmy już w Warszawie prośbę o dofinansowanie przyszłorocznej edycji projektu.

Przypomnijmy, że przewodniczącą wycieczek jest historyk sztuki z Bielska-Białej, **Helena Dobranowicz**. Szkoły mogą wybrać z

OGŁOSZONO WYNIKI PIERWSZEJ ANKIETY

Publiczność wybrała sport

CZ. CIESZYN (db) - Czterdziestka nominowanych w ośmiu kategoriach, kampania we wszystkich naszych mediach i ankieta publiczności - to wszystko składało się na projekt Kongresu Polaków nazwany „Tacy jesteśmy”. Oddawane SMS-ami, mailami, listownie lub osobiście głosy zadecydowały o zwycięzcy - nagrodę w wysokości 10 tys. koron oraz tytuł „Złoty Jęstem 2003” uzyskał dziesięcioboista, Marian Cienciała, ośmiokrotny złoty medalista tegorocznych Światowych Igrzysk Polonijnych.

Laureata tego swistego „grand prix” ogłoszono pod koniec koncertu „Tacy jesteśmy 2003”, który odbył się w sobotę wieczorem w Teatrze Cieszyńskim. Poprzedził ten moment przegląd wyróżnionych w poszczególnych kategoriach i prezentacja tych, którzy uzyskali najwięcej głosów. Byli to: „Collegium Iuvenum” w kategorii chórów, studencki zespół „Szczyt” w kategorii teatralnej, Renata Putzlacher oraz grupa poetów młodego pokolenia (Darek Jedzok, Hanna Rybicka, Roman Krop, Tomasz Ryłko, Petr Pěnkava i Jacek Rybicki) w kategorii proza i poezja, „Glazy” wśród nominowanych za osiągnięcia w muzyce rozrywkowej, „Lutyńskie tango” Otylii Toboły między wydawnictwami książkowymi, Bronisław Liberda między malarzami i fotografikami, ZPiT „Olza” w kategorii folkloru i wspomniany już M. Cienciała wśród sportowców.

Publiczność szczerze wypełniająca salę teatru przyjęła imprezę z

dużą przychylnością, gwiazdy koncertu - Przemysław Branny oraz Richard Krajčo z Basią Humel zebraли brawa, goście oficjalni - konsul generalny RP w Ostrawie Andrzej Kaczorowski, wicehetman okręgu morawsko-śląskiego Zdzisław Wantuła i burmistrz Cz. Cieszyna Henryk Sznappa - zapewniali o sukcesie tej pierwszej w historii Zaolzia próby przyznania swojskich - zaolziańskich „Oskarów”.

Pojawiły się też uwagi krytyczne - pod adresem prowadzących koncert (m.in. za niefortunne zagajenie i „udawane” koperty z wynikami). Zastanawiano się też nad samym pomysłem ankiety i nad nominowaniem do jednej kategorii tak nieporównywalnych spraw. Zainteresowanie publiczności pozwala wierzyć, że ankieta „Tacy jesteśmy” zadowoli się w zaolziańskim kalendarium. Mijemy więc nadzieję, że po pierwszej - próbnej - edycji nastąpią kolejne - coraz lepsze.

Mozart z polskim akcentem

OSTRAWA (mro) - Niezwykły prezent pod choinkę sprawi melomanom Narodowy Teatr Morawsko-Śląski. Tuż przed świętami - 20 grudnia - zaprezentuje w Teatrze im. A. Dvořáka operę *Czarodziejski flet*

Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Wydarzenie to dla Polaków będzie podwójnie przyjemne, bowiem w głównych rolach wystąpią nasi rodacy - Bogdan Kurowski (Sarastro) oraz Agnieszka Bochenek-Osiecka i Mariola Plazak jako Królowe nocy. Reżyserem spektaklu jest Luděk Golat, a scenografem Jaroslav Malina.

Saddam za kratkami

BAGDAD - Amerykańskie łowy na człowieka, który przez 24 lata rządził Irakiem żelazną ręką i wywołał dwie wojny, zanim wiosną tego roku obaliły go wojska Stanów Zjednoczonych i koalicji, zakończyły się w sobotę.

Były dyktator Saddam Husajn został zatrzymany niedaleko swojego rodzinnego miasta - Tikritu. Informację potwierdził główny amerykański cywilny administrator w Iraku Paul Bremer. Przewodniczący irackiej Rady Zarządzającej oświadczył, iż przeprowadzone testy DNA potwierdziły, że schwytano Husajna.

Irakijczycy chcą sami sądzić b. dyktatora. Niewykluczone, że za zbrodnie, które popełnił, może on otrzymać karę śmierci, ale jeśli w proces zaangażuje się wspólnota międzynarodowa, może to być dożywocie.

Dostaną meblowóz

OSTRAWA (mro) - 400 tysięcy koron docelowej dotacji przyznała w ub. tygodniu Rada Okręgu Morawsko-Śląskiego Teatrowi Cieszyńskiemu. Kwota ta jest przeznaczona na zakupienie samochodu transportowego dla Sceny Polskiej.

Jak powiedziała „GL” Katherini Koláčková, rzeczniczka prasowa urzędu okręgowego, o resztę pieniędzy na zakup tego samochodu Teatr Cieszyński musi postarać się sam.

UMOWA NA KOLEJNY ROK

Drogi czyści

»Tranzit«

CZ. CIESZYN (kor) - Rada miejska postanowiła na kolejny rok przedłużyć umowę między miastem a firmą „Tranzit”, która dba o stan wszystkich miejskich dróg. - Z firmą *Miroslava Fojtka współpracujemy chyba od połowy lat 90. i mamy z nią dobre doświadczenia* - powiedział „GL” wiceburmistrz **Vít Slovák**.

„Tranzit” zajmuje się nie tylko odśnieżaniem i utrzymaniem przejeźdźności dróg czy usuwaniem z nich wiosną żwiru. Troszczy się także o czystość przydrożnych rowów, pokryw studzienek kanalizacyjnych czy czyszczenie rynku.

ISSN 1212-4222



0 3 1 4 5



9 771212 442207

■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

8 - 14 XII 2003

● Podczas rozbiórki starego kina w kanadyjskim Toronto zawałyły się mury, burząc sąsiadujący z kinem budynek szkoły. Zginęły co najmniej trzy osoby, a kilkanaście zostało rannych.

● Na kilka dni przed szczytem unijnym Republika Czeska i Republika Słowacka skrytykowały nieprzejednane stanowisko Polski w sprawie przyszłej konstytucji dla Europy.

● Sześć osób poniosło śmierć, a piętnaście doznało ran w rezultacie zamachu dokonanego w centrum Moskwy. Według policji, zamach przeprowadziły dwie czerezeńskie terrorystki-samobójczynie.

● Francuska policja aresztowała szefa zbrojnego ugrupowania baskijskiej separatystycznej organizacji ETA, Gorkę Palaciosę.

● Silna eksplozja wstrząsnęła meczetem w Bagdadzie. Zginęło trzech Irakijczyków.

● Posłowie parlamentu litewskiego rozpoczęli zbieranie podpisów pod wnioskiem rozpoczęcia procesu odwołania ze stanowiska prezydenta Rolandas Paksasa. Prezydent, któremu zarzuca się kontakty z organizacjami przestępczymi, ogłosił z kolei, że ujawni dokumenty kompromitujące członków rządu.

● Wybuch zniszczył kantor wymiany pieniędzy w centrum Tel Awiwu, zabijając trzy osoby, a raniąc dwadzieścia osób. Jak ujawniło policyjne śledztwo, chodziło w tym wypadku nie o zamach terrorystyczny, a o porachunki grup gangsterskich.

● Peruwiański sąd wydał kolejny nakaz aresztowania byłego prezydenta kraju, Alberto Fujimoriego. Fujimori ścigany jest przez Interpol w związku z zarzutami o morderstwa, porwania i korupcję. Przebywa obecnie w Japonii.

● Przed synagogą we włoskiej Modenie eksplodował samochód na gaz. Na miejscu zginął kierowca - Jordanić. Policja wykluczyła, że chodziło o zamach terrorystyczny.

● W Brukseli odbyło się posiedzenie Konferencji Międzyrządowej państw-członków Unii Europejskiej i kandydujących do tego ugrupowania mające zatwierdzić projekt przyszłej konstytucji unijnej. Z powodu nieustępliwej postawy Polski i Hiszpanii z jednej strony i Niemiec i Francji z drugiej strony uczestnicy posiedzenia nie doszli do porozumienia. Ustallili jednak, że będą kontynuować negocjacje w pierwszej połowie przyszłego roku.

● Zasadę „oko za oko” przewidzianą w prawie islamskim zastosował sąd w pakistańskim mieście Bahawalpurze, nakazując oślepienie mężczyzny kwasem. Skazany na tak okrutną karę przedtem okaleczył w ten sposób swoją narzeczoną.

● Rozszerzył się trwający od tygodnia strajk głodowy polskich kolejarzy. Stan zdrowia głodujących od kilku dni pogarsza się. W całej Polsce protestuje w ten sposób ponad stu pracowników kolei.

● Dwóch polskich żołnierzy zostało rannych w Iraku podczas akcji rozminowywania terenu.

● Na pakistańskiego prezydenta Parwiza Muszaraфа dokonano nieudanego zamachu. W mieście Ravalpindi wybuchła bomba na drodze krótko po tym, jak przejechał tam samochód wiozący prezydenta.

● Żołnierze USA schwytali byłego dyktatora Iraku, Saddama Husajna. Ukrywał się on w piwnicy jednego z domów w miasteczku Dawar, niedaleko jego rodzinnego miasta Tikrit. Wieść o zatrzymaniu Husajna wywołała euforię wśród przeważającej części Irakijczyków.

● W Afganistanie rozpoczęło się posiedzenie tzw. Wielkiej Rady (Loja Dżirga). Jest ona zgromadzeniem wybitnych osobistości politycznych i rodowych, które dyskutować będą o projekcie nowej konstytucji kraju.

● Ponad 20 osób poniosło śmierć w zamachu, do którego doszło na zachód od Bagdadu. Umieszczona w samochodzie bomba eksplodowała przed posterunkiem irackiej policji.

(M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

NIE TYLKO DLA DZIECI

Mikołaj nie próżnuje

ŁOMNA DOLNA (man) – „Spotkanie z Mikołajem” zorganizowała w sobotę Macierz Szkolna wraz z MK PZKO. Impreza zważyła do świetlicy PZKO przeszło 80 osób.

Polska Szkoła Podstawowa w Łomnej Dolnej oraz miejscowe przedszkole pracują już niemal rok pod dyktando przedszkola i PSP w Jabłonkowie. W związku z tym oprócz kierownika klas dolnośląskich Krzysztofa Gąsiorowskiego obecny był dyrektor jabłonkowskiej podstawówki Bogusław Słowiczek.

W pierwszej części spotkania rodzice i dziadkowie obejrzeli pro-

gram w wykonaniu swych pociech. Przedszkolacy pod opieką nauczycielki Beaty Rytko recytowali i śpiewali przy choince. Po nich wystąpili koledzy z PSP, którzy pod kierownictwem nauczycielki Elwiry Zwyrtek przygotowali m.in. scenkę o Bożym Narodzeniu.

Nie mogło oczywiście zabraknąć św. Mikołaja ze świtą. Dzieci zaśpiewały mu kolędę, po czym święty obdarował je podarunkami.

Nasi plastycy w słowniku

W tych dniach Centrum Plastyczne „Chagall” w Ostrawie wydało kolejny, 12. tom, „Słownika czeskich i słowackich artystów plastyków”. Znalazło się w nim ponad 900 haseł poświęconych malarzom, grafikom, rzeźbiarzom, ceramikom, scenografom, fotografikom, ale też architektom, restauratorom, rzemieślnikom artystycznym, artystom ludowym itp.

Dla przypomnienia 11. tom zawierał nazwiska rozpoczynające od liter Pau po literę Pop, zaś w tomie 12. od Por do Rj. W Słowniku znajdziemy ponadto wielu artystów Polaków nie tylko ze Śląska Cieszyńskiego. Tak -

MIĘDZY POLSKĄ A ZAOLZIEM

Aktorzy w rozjazdach

BIELSKO-BIAŁA (kor) – Scena Polska Teatru Cieszyńskiego odnosi ze swoim najnowszym spektaklem, komedią „Mayday” Raya Cooney'a w reż. Rudolfa Moliniego, sukcesy nie tylko na Zaolziu. W niedzielę sztukę angielskiego mistrza humoru o tarapatach taksówkarza-bigmisty mogła dwa razy obejrzeć publiczność w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej. A co ważne, za każdym razem sala teatru pękała w szwach.

- Obecnie powracamy na Zaolzie - mówi reżyser Molinowski. - Dzisiaj „Mayday” zagramy w trzynieckiej „Trisii”, jutro natomiast wyjeżdżamy z tą komedią do Karwiny.

KOMPROMIS PRZECIW ZASADOM HERALDYKI?

Nadał o sztandarze

JABŁONKÓW (kor) – Jabłonkowie być może nareszcie doczekają się drugiego z miejskich symboli – sztandaru. W ub. tygodniu jeden z dwóch wariantów wybrała rada miejska, dzisiaj trafią one pod obrady przedstawicielstwa.

Dyskusja trwała ponad pół roku. Żaden z zaproponowanych przez heraldyka Jana Tejkala projektów nie przypadł wcześniej samorządowcom do gustu. - Zgodnie z zasadami heraldyki sztandar powinien przedstawiać uproszczoną wersję herbu, a to się nie podobowało przedstawicielstwu - wyjaśnia burmistrz Petr Sagitarius. - Z kolei autor projektów

argumentował, że herb Jabłonkowa jest zbyt skomplikowany. Miejsmy nadzieję, że teraz już dojdziemy do zgody.

Ostatnie warianty sztandaru są już 13. i 14. opracowanymi przez heraldyka. Na obu umieszczone są wszystkie trzy symbole z herbu miasta – śląski orzeł, baranek i jabłonna.

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Pachnący trunek

Pół miliona butelek wody kolońskiej skonfiskowano w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Mieszkańcy kraju, w którym religia muzułmańska zabrania picia alkoholu, używali jej nie do pielęgnacji ciała, lecz jako mocniejszego trunku.

Policja religijna zwróciła jednak uwagę na niezwykłą popularność, jaką wśród mieszkańców stolicy cieszył się pachnący kosmetyk. W rezultacie aresztowano właściciela sklepu, będącego celem pielgrzymek spragnionych muzułmanów i zagranicznych robotników.

Jak poinformował dziennik „El-Rijad”, policja poszukuje miejsca produkcji mocno alkoholowej wody kolońskiej.

Jajo do muzeum

Jajo, z którego w thrillerze „Obcy” (1986) wykluwał się tytułowy

kosmita, trafiło do muzeum. „To będzie wielka frajda dla widzów móc zobaczyć je z bliska” - uważa aktorka Sigourney Weaver, która w filmie grała główną rolę kobiecą.

Do zasobów waszyngtońskiego National Museum Of American History oprócz jajka trafiły również inne pamiątki z „Obcego”, w tym scenariusz i zdjęcia z planu. Na wystawie w muzeum wyeksponowane będą również pamiątki z innych filmów, w tym m.in. czerwone buty Judy Garland z „Czarownika z Oz” oraz kurtka i kapelusz Harrisona Forda z „Indyany Jonesa”.

Kolędowy rekord

519 kolędników zapisało się w Księdze Rekordów Guinnessa, bijąc w niedzielę w sercu Nowego Jorku rekord we wspólnym, głośnym kolędowaniu. Rekord padł na świętym powietrzu, na schodach prowadzących do gmachu Poczty Głównej na



▲ „Spotkanie przy choince” - tak właśnie nazywał się program, który dla rodziców i przyjaciół szkoły przygotowały dzieci w Nieborach w piątek 12 grudnia w miejscowym Domu PZKO.

Przedszkolaki przebrały gwiazdki opowiadały Tacie-Księżycowi historie biblijne: o narodzeniu Jezusa, o pastuszkach, o trzech królach i wiele innych. Uczniowie PSP Niebory przygotowali natomiast scenkę - opowiadania dziadka o starych czasach, o tym, jak dzieci bogatych umiały się podzielić z biedniejszymi. Po wielkich brawach na zakończenie przedszkolacy, uczniowie i goście odśpiewali „Cichą noc...”, pod choinką zaś dzieciaki znalazły prezenty... (BJK) Fot. autor

Z igły widły?

Dokończenie ze str. 1

kowe Komisji Szkolnej, dyrektorka szkoły. Na roboczym spotkaniu postanowiliśmy ponownie przebadac aktualny stan - powiedział „GL” wiceburmistrz. W efekcie okazało się, że przy opracowywaniu perspektywy nie uwzględniono części danych świadczących na korzyść trwania tej placówki. Z kolei dane na temat koniecznego remontu w pierwszej wersji wyolbrzymiono.

- Jaki dokładnie będzie kosztorys przebudowy, nie wiem, bo zależy to będzie od przetargu - powiedział R. Mojżiszek. - Liczymy, że będzie dużo mniejszy niż 5 mln i że kasę miejską zasila środki unijne - dodał.

Życzenia dla nauczycieli-emerytów

CZ. CIESZYN (kor) – Ponad 80 członków Klubu Nauczycieli Emerytów wzięło w ub. czwartek udział w tradycyjnym Spotkaniu Przedświątecznym, które odbyło się w sali czeskokocieszyńskiej restauracji „Brandys”.

Świąteczne życzenia przyszły nauczycielom-emerytom złożyć m.in. konsul RP w Ostrawie Grażyna Kostrusiak, prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich Małgorzata Rakowska oraz przedstawicielka oddziału okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Bielsku-Białej Jadwiga Lincer. Wielkimi brawami nagrodzili członkowie KNE program

DLA OSÓB W NIEDOLI

Bilá u Magdaleny

STONAWA (sch) – Gwiazda czeskiej muzyki pop, Lucie Bilá, zaśpiewa w miejscowym kościele katolickim p.w. św. Marii Magdaleny. Towarzyszyć jej będzie chór chłopięcy „Boni pueri”.

Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na rozruch projektu „opieki dla osób w niedoli”, który w Stonawie będzie realizować Diakonia Śląska, a który uzyskał już częściowe wsparcie z funduszu PHARE.

Dla wielbicieli piosenkarki mamy jednak niezbyt pomyślną wiadomość: mimo że koncert odbędzie się dopiero 29 stycznia, już teraz wszystkie bilety są wyprzedane.

Ciszej i bezpieczniej

Dokończenie ze str. 1

Wydatki związane z budową bariery i przejazdów pokryją Koleje Czeskie. - Chociaż nie przewidują one umieszczenia na przejazdach szlabanów, nasz samorząd jednak walczy o to, by zostały one zainstalowane na obu przejazdach. Kierowcy przekraczający korytarz będą zmuszeni co prawda jeździć o kilkaset metrów dalej w kierunku przystanku „koło Morzola”, ale tak będzie dla nich najbezpieczniej - powiedział nam wójt Wędryni Rudolf Bitko.

kulturalny w wykonaniu dzieci z miejscowej PSP.

- Pierwotnie miały na spotkaniu wystąpić dzieci z przedszkola, ale w ostatniej chwili kilka z nich zachorowało - powiedziała „GL” prezes KNE, Jadwiga Sperling. - Chcielibyśmy zatem bardzo podziękować dyrekcji szkoły, że uratowała nas w tej sytuacji.

Manhattanie. Rekordową liczbę śpiewaków udało się zgromadzić mimo ostrego mrozu.

„Zmarły mi palce, ale cóż tam, grunt, że rekord padł” - powiedział jeden z współrekordzistów, nowojorczyk Norman Ellis. Poprzedni rekord wielkości świątecznego chóru to 517 chórzystów-kolędników.

Guinness wymaga, aby wspólne śpiewanie trwało bez przerwy co najmniej 15 minut. Nowojorscy rekordziści spełnili ten wymóg z nawiązką - śpiew trwał 16 minut i 17 sekund. „Było wspaniale, zanurzyliśmy się bez reszty w świąteczny nastrój” - ocenił uczestnik z Long Island Alex Camacho, który wystąpił wraz z żoną i dziećmi.

Decyduje gen

Wada w jednym genie może powodować, że niektórzy ludzie są wyjątkowo odporni na działanie alkoholu - sugerują najnowsze wyniki

zespołu z USA, które publikuje pismo „Cell”.

Zdaniem autorów, najnowsze rezultaty, mimo że uzyskane w badaniach na robakach - nicieniach Ceanorhabditis elegans, mogą pomóc w wyjaśnieniu, dlaczego niektóre osoby upijają się małymi ilościami alkoholu, podczas gdy inne pozostają trzeźwe nawet po wypiciu dużych ilości. Badacze liczą ponadto, że najnowsze odkrycie przyczyni się do opracowania nowych metod leczenia alkoholizmu.

Obecnie wiadomo, że nasza reakcja na alkohol jest częściowo uwarunkowana genami odpowiedzialnymi za metabolizm alkoholu w organizmie. Jednym z nich jest gen kodujący enzym - dehydrogenazę alkoholową, która rozkłada etanol. Osoby, które mają mniej wydajną formę enzymu, wolniej trzeźwieją od osób posiadających sprawną formę dehydrogenazy.



▲ Koncert zagaił zwycięzca ankiety w kategorii chórów „Collegium Iuvenum” pod dyktando Leszka Kaliny.



▲ Bronisław Liberda odbiera statuetkę „gliniany Jestem” za pierwsze miejsce wśród rzeźbiarzy i fotografików z rąk Wierki Judaszewicz.

► Organizatorzy prezentowali nominowanych na „dużym ekranie”. Karol Susza wystąpił jako reprezentant Kawiarenki „Pod Pegazem”.



▲ Renata Putzlacher zwyciężyła w kategorii proza i poezja ex aequo z grupą młodych poetów.

◀ Dziesięcioosobną Marianą Cieniutą wprowadziły na scenę uroczyste „olizanki”.
Zdjęcia: WIESŁAW PRZECZEK i DANUTA BRANNA

■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

Kuszące Beskidy Kaletowe

Leżą przede mną Karola Kalety: „Beskidy, góry i ludzie” (Beskidy, hory a lidé) z dorobku wydawnictwa WART, zatem pasjonata regionalnego dokumentu, Henryka Wawreczki z Nieborów. Zaraz też, wiedziony pamięcią, odgrzebiuję w serii swych dawniejszych „przystawek czwartkowych” „Śląsk w obiektywie Karola Kalety” z 22 maja 1997 roku; wprowadziło wtenczas ów albumik (Śląsk moja ziemia rodzinna) w opracowaniu graficznym L. Szpyra Centrum Przedsiębiorczości Trzynieckiego HRAT-u - z inicjatywy prozaika, historyka i dokumentalisty, Kazimierza Jaworskiego. Dzisiaj nie idzie o powtórzenie ani o bezpośrednie nawiązanie wydawnicze, a o ponowne spenetrowanie bogatego dorobku bystrzyckiego fotografa. Stwierdzmy zaraz, że obok kalendarzy (w „GL-u” sygnalizowano już tegoroczny „Kalendarz Śląski 2004” zredagowany dla wyd. ZG PKZO przez Kazimierza Gajdźcę) w godowym okresie przedświątecznym pojawiają się w ostatnich latach na naszych półkach księgarskich wcale ambitne publikacje dokumentalne i historyczne, nadrabiające wyraźne zaniedbania poprzednich dziesięcioleci na tym polu. Publikację H. Wawreczki, co cenne, dopełniają teksty: Karola Daniela Kadłubca - „O sztuce widzenia świata przez obiektyw. Rzecz o Karolu Kaletce z Bystrzycy”, sylwetka „Karol Kaleta” pióra redaktora publikacji oraz podpisy pod zdjęciami (Vlasta Byrtusowa) w wersjach: czeskiej, polskiej, niemieckiej, angielskiej - w przekładach Pavli i Kazimierza Jaworskich, Karin Szuecs oraz EuroLinguy. Negatywy: Aleš Milersky, druk FINIDR sp. z o.o. w Czeskim Cieszynie.

Karol Kaleta był i pozostaje szczególnym fenome-

nem zdecydowanego i pracowitego umiłowania Beskidów. Nie wspomniano tym razem udziału Pawła Hulki-Laskowskiego w owym fotograficznym dokumentowaniu Beskidów i Podbeskidzia. Pan Karol otwarcie przyznawał się do służenia zapotrzebowaniu pisarza, kiedy ten przygotowywał wydanie swego „Zaolzia”. Wiele z negatywów Kalety potem zaginęło w opiekuńczym okresie bezpieki (StB). Nie tylko dla walorów artystycznych fotografii, ale właśnie dla ich wagi dokumentalnej.

W moim wieku album WART-u skłania do medytacji i kontemplacji. W fotografiach z życia sałasy beskidzkiej uwidoczniły się niekiedy epiczne, narracyjne skłonności u fotografa. Zanikające wypasanie owiec w górach wciąż kazało mi odrzucać niektóre jego zwycięstwa. Pobudzał go do tego m.in. klimat licznych występów jabłonkowskiego „Gorola” - rozpoznajemy dlatego na zdjęciach Jurę Spod Gronia jako górskiego pasterza, zdumiony odnajduję też na nich swych jabłonkowskich „szulkołogów” ze szkoły wydziałowej (ss. 27, 70, 71, 74...) Był to czas, pamiętam ze szkoły, dogorywania sałasy na Gródkowej, ale jego pełnego nadal istnienia na Girowej. Fakt, że K. Kaleta przy tym posuwał się do „inscenizacji” np. pieśni „Góralu, czy ci nie żal” (ss. 126-127), nie obchodzi wobec wartości dokumentalnej (ss. 118-119 i in.) większości prac. Właśnie Kaletowa umiejętność podpatrywania uroków powszedniości w górach stanowi o niepowtarzalności obydwu ksiąg; uważam bowiem, że obydwie albumy, i Jaworskiego, i Wawreczki, bądź co bądź wzajemnie się dopełniają.

WŁADYSŁAW SIKORA

Rozważania (nie tylko) adwentowe

PROBLEM KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

ROMAN BERGER

(II część odczytu Romana Bergera wygłoszonego na spotkaniu Towarzystwa Ewangelickiego w Cz. Cieszynie)

5.
Zgłosić można zastrzeżenie - No dobrze, dobrze, ale czy my za to wszystko, co dzieje się w świecie możemy? Co my chrześcijanie-protestanci mamy z tym złem wspólnego? My przecież nie ponosimy za to odpowiedzialności!

Tu dochodzimy do naszego drugiego tematu - Chrześcijaństwo a kultura. Z punktu widzenia kultury świeckiej, odseparowanej od chrześcijaństwa - jak to (prawdopodobnie nie chcąc) sugeruje temat, a więc również z punktu widzenia etyki humanistycznej, nie jesteśmy za to, co stało się gdzieś daleko, czy kiedyś dawno, a więc bez naszego bezpośredniego fizycznego udziału, odpowiedzialni. Zresztą co chwila ktoś przypomina, że „kolektywna wina” nie istnieje.

Stoimy więc przed problemem określenia różnicy między pojęciem kultury duchowej zgodnej z zasadami Chrześcijaństwa a pojęciem kultury duchowej w rozumieniu świeckim. Jeżeli chodzi o tę drugą, to z encyklopedii możemy się dowiedzieć, że kultura duchowa to system, w skład którego wchodzi religia, filozofia, nauka, sztuka, szkolnictwo, prawo. Etnografia identyfikuje kulturę z folklorem, z tradycjami ludowymi. Publicystyka, media sugerują, że kultura duchowa jest synonimem sztuki.

Pozwolę sobie stwierdzić, że poglądy tego rodzaju są dziś bez sensu; są anachroniczne, świadczą o absencji refleksji i w rezultacie zaliczyć je trzeba do zbioru czynników kryzysu kultury. Nie możemy bowiem nie zapytać: czy może należeć do kultury duchowej nauka en gros, jeżeli 90 proc. badań służy celom wojskowym, a więc udoskonalaniu narzędzi i metod mordowania i niszczenia?

Czy możemy zaliczyć do kultury prawo, jeżeli coraz częściej służy ono ukrywaniu eskalacji niesprawiedliwości, bezprawia - sfer anomii (R. DAHRENDORF)? Jak przedstawia się tu kwestia sztuki w przypadku, kiedy podporządkowuje się ona kryteriom i wymogom rynku (A. FINKIELKRAUT, J. F. LYOTARD)? Co z szkołą, która produkuje robotów (A. TOFFLER)? I - last, but not least - problem religii: jakież jest jej udział w kulturze naszych czasów? Czasów, w których doszliśmy do absurdu, kiedy całkiem serio mówi się o kulturze konsumpcyjnej, kulturze hedonistycznej, kulturze postmodernistycznej, nota bene związanej z hasłem Anything goes! - hasłem samowoli i wyuzdania? W takich konkretnych kontekstach abstrakcyjne tezy i teorie prowadzą na manowce a kultura traci swą tożsamość, zanika sens tego pojęcia.

Symptomatyczny jest tu następujący fakt: mniej więcej przed połową wieku (1952) eksperci (A. L. KROEBER i C. KLUCKSHOHN) zebrali 161 definicji kultury (dziś jest ich niewątpliwie jeszcze więcej). Ale już przed połową milenium KOPERNIK napisał, że jeżeli uczeni nie są w stanie dojść do ładu w sprawach dotyczących przedmiotu badań, to świadczy to o tym, że albo do swych rozważań włączyli coś niewłaściwego, albo czegoś istotnego nie uwzględnili. Wszystko wskazuje na to, że to właśnie się stało w przypadku kultury duchowej: zapomnianno o kategorii Ducha albo kategoria ta uległa deinterpretacji.

Przejawiło się to między innymi w przypadku wspomnianego wyżej problemu odpowiedzialności. W kontekście humanizmu-liberalizmu ustępuje ona miejsca tolerancji, będącej nieraz eufemizmem alibizmu.

Jeżeli natomiast spojrzymy na sprawę pod kątem Chrześcijaństwa, jeżeli uwzględnimy istotne wymiary chrześcijańskiej wizji Rzeczywistości - obraz się radykalnie zmienia. K. JASPERS w swym słynnym eseju Problem winy pisze: Istnieje solidarność ludzi jako ludzi, z której wynika, że każdy jest odpowiedzialny za wszelkie zło i bezprawie w świecie. Każdy - za wszystko! W ten sposób Jaspers ujmuje problem winy transcendentalnej. Warunkiem, by dotarła ona do naszej świadomości jest oczywiście uwzględnienie Transcendencji. Bez tego, jeżeli ograniczymy się do zasad etyki świeckiej, opartej na zasadach i wartościach humanistycznych, teza Jaspersa traci sens. Powstaje potem 161 definicji kultury i nikomu to nie przeszkadza - definicje naukowe, w życiu praktycznym do niczego nie zobowiązują. Co więcej dziś: żyjemy przecież w epoce pluralizmu.

6.
Wynurza się zasadnicze pytanie: Jakże są przyczyny tego, że Europa, Zachód, en gros, doszedł do aktualnego stanu - do stanu upadku moralnego, marazmu, zakłamania etc.? W pierwszej aproksymacji odpowiedzią będzie teza: przyczyną katastrofy jest fakt, że kultura zachodnia wyeliminowała z horyzontu egzystencji perspektywę Transcendencji. Perspektywa ta, określająca konkretną czasoprzestrzeń naszej świadomości, myśli, działania, zachowań, zdegradowana została do rangi kategorii filozoficznej; ocknęła się w sferze oderwanych od życia abstrakcji. Filozofia w wersji akademickiej stała się w świadomości powszedniej sprawą filozofów. Symptomaticznie tego stanu rzeczy jest np. fakt, że z horyzontu społeczeństw zachodnich wyeliminowana została vita contemplativa. Absolutną dominantą stała się vita activa, tzn. biznes i związane z nim ideologie.

Jakaż jest geneza tego stanu rzeczy? Oto kilka telegraficznie ujętych aspektów procesu destrukcji: schizma ontologiczna Kartezjusza wyrażona relacją Subjekt versus Obiekt; antropocentryzm i mechaniczne przeniesienie terminu homo sapiens sapiens z nauk przyrodniczych do kontekstu humanities, eksplozja racjonalizmu, mechanicyzmu, techniki i technologii; ideologia postępu i sukcesu. Człowiek Zachodu staje się panem i właścicielem świata; normą staje się człowiek bez skrupułów (V. BÉLOHRADSKÝ).

Przyroda zostaje zdegradowana na magazyn surowców, świat staje się mega-bazarem i mega-areną. Metą staje się maksymalny zysk, metodą - bezwzględny wyzysk, terror, podstęp i obłuda, rabunek etc.

Antycypując dalszy rozwój, F. NIETZSCHE jasnowidząco podsumowuje:

Śmierć Boga! Konsekwencją jest deinterpretacja podstawowych kategorii egzystencjalnych z pojęciem Ducha na czele, w sensie późniejszej analizy P. TEILHARDA de CHARDIN Duch-fenomen zdegradowany został do rangi epifenomenu - w intencjach materialistycznego czy scjentystycznego redukcjonizmu, albo jako metafenomen został ekskomunikowany w metafizyczne zaświaty - w intencjach idealizmu.

Wielki fizyk - myśliciel E. SCHRÖDINGER dochodzi wreszcie do wniosku: - Dotarliśmy wprawdzie do poziomu poznania naukowego, ale zapląciliśmy się za to utratą mądrości. Z reguły nie uświadamiamy sobie stopnia wyobcowania i dezorientacji ontologicznej; homo sapiens - obywatel Wspaniałego nowego świata (A. HUXLEY) bardzo często nie wie, gdzie północ - by przytoczyć obiegowe powiedzonko. (cdn.)

○ GROSZ DO GROSZA ○

Pan Henryk kupuje telewizor

Sprzedawcy zacierają ręce. Takich obrotów jeszcze nie było! Gorączka zakupów ogarnia nawet tych, których na to nie stać. Ale gdzieżby się teraz nad tym zastanawiać? Na podliczanie „zysków i strat” będzie czas po świętach. Teraz zaś wymarzony prezent (w przypadku pana Henryka będzie to ekstra telewizor ogromnych rozmiarów) można wziąć przecież na raty.

Gotówka na ladę!

Kiedy mowa o wydatku rzędu kilkunastu tysięcy koron, takiego zdania nie wypowie pod twoim adresem żaden sprzedawca. Raczej od razu wykorzysta chwilę wahania co do ceny i zaproponuje uiszczenie jej w kilku ratach. Jest to oczywiście pewne wyjście, bo towar będziesz miał od zaraz, a nie spluczesz się z reszty pieniędzy. W sumie jednak zapłacisz więcej, gdyż rozłożenie spłaty na kilka miesięcy wiązać się będzie z pewnym kosztem.

Zwłaszcza teraz, przed świętami możesz go co prawda zminimalizować, korzystając z okazynego zerowego oprocentowania, jakie proponują niektóre sklepy. Ale pamiętaj: procent to nie jedyny koszt, jaki niesie z sobą ratałna sprzedaż.

Gdy nie trafi się bez procentu

Pan Henryk wziął telewizor na raty. Na pytanie o procent, jaki przyszedzie mu płacić, uzyskał mniej więcej taką odpowiedź: - *Jeżeli zdecyduje się pan spłacić telewizor w 5 miesięcy, liczymy sobie co miesiąc 1 proc. Jeżeli natomiast zechce pan go spłacać dłużej, będzie to nieco więcej.* Po takiej odpowiedzi pan Henryk powinien sobie uświadomić, że stawka procentowa telewizora wziętego „na dług” będzie wynosić rocznie co najmniej 12 proc. I rozejrzeć się, czy czasem któryś z banków nie oferuje kredytu na cele konsumpcyjne taniej. Dopełnienia formalności – m.in. w postaci zaświadczenia o wysokości uzyskiwanych dochodów itp. – będzie natomiast wymagał zarówno bank, do którego zwróci się o kredyt, jak i sprzedawca owego telewizora.

Jak (nie) cieszyć się ze zniżki

Uważaj jednak na takich handlarzy, którzy podają równolegle dwie ceny – „normalną” (czyli wyższą) dla klienta, który bierze towar na raty, oraz cenę ze zniżką jako bonifikatę dla tego, kto zapłaci towar na miejscu. Jeżeli nawet po dodaniu wszystkich rat wychodzi ci owa „normalna” cena, wcale nie znaczy, że udało ci się kupić towar na raty bez procentu. Procent ten został już bowiem wliczony w ową „normalną” cenę. A zatem: wcale nie prawda, że „tylko” zrezygnowałeś ze zniżki. Po prostu, biorąc dany towar na raty, zapłaciłeś więcej.

Kolejny chwyt marketingowy, na który natknął się pan Henryk w poszukiwaniu „taniego” telewizora, polega na podaniu ceny wystawionego w sklepie towaru oraz ceny, jaką „zwykle” za dany towar trzeba zapłacić. Dopełnieniem tych informacji jest wysokość kwoty, jaką w związku z tym zaoszczędzimy. W takiej sytuacji możemy mieć wprawdzie nadzieję, że nie kupujemy drogo. Niemniej jednak należy pamiętać, że podobnie jak nie istnieje na rynku „zwykły proszek”, nie znajdziemy interesującego nas towaru po owej „zwykłej” cenie. Innymi słowy: również u konkurencji nie będzie wiele drożej.

Kochanie, nie to miałam na myśli...

Pan Henryk nie oparł się pokusie rynku. Kupił żonę na gwiazdkę ekstra telewizor ogromnych rozmiarów. Jednak nie o takim prezencie żona marzyła. Zaraz po świętach pan Henryk ponownie odwiedzi więc sklep ze sprzętem RTV i będzie się starał odzyskać raz już wydane pieniądze. Pocziesza się, że podobno istnieje cały szereg sklepów, które zezwalają na zwrot niefractions gwiazdkowych prezentów, nie mających żadnej wady prócz tej, że po prostu „się nie spodobały”.

Szkoda, że pan Henryk od razu się nie upewnił, czy i w jakim terminie będzie mógł dokonać zwrotu.

BEATA SCHÖNWALD

JESZCZE DO EMERYTUR, czyli jak czytać tabelkę

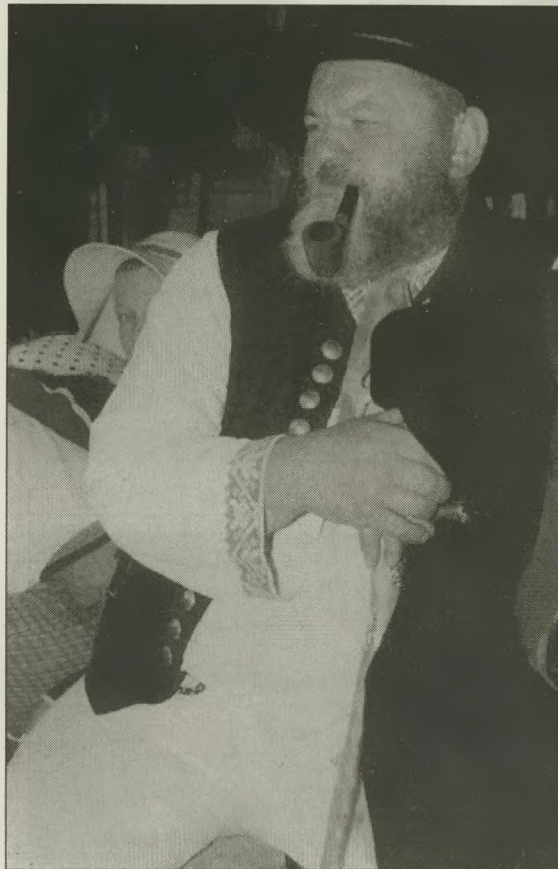
Jak wynika z reakcji niektórych naszych czytelników, tabelka dotycząca wieku emerytalnego (opublikowana tydzień temu w skróconej formie) nie do końca była zrozumiała. Dlatego drukujemy ją ponownie – tym razem opatrzoną niezbędnym komentarzem:

W pierwszej linijce czytamy - odpowiedni dla płci oraz liczby wychowanych dzieci - „stary”, obowiązujący do 1995 r. wiek emerytalny. Wiek ten dodajemy do daty urodzenia (np. Karol ur. się 3. 2. 1945 roku, a więc 60 + 1945). Wynik (2005) to rok, który wskazuje nam, w której linijce mamy odczytać wiek emerytalny Karola (czyli 61 lat i 8 miesięcy). Karol może przejść na emeryturę 3. 10. 2006.

mężczyźni		kobiety				
Rok	0 dz.	1 dz.	2 dz.	3-4 dz.	min. 5 dz.	
1995	60	57	56	55	54	53
2000	60,10m.	58,8m.	57,8m.	56,8m.	55,8m.	54,8m.
2001	61	59	58	57	56	55
2002	61,2m.	59,4m.	58,4m.	57,4m.	56,4m.	55,4m.
2003	61,4m.	59,8m.	58,8m.	57,8m.	56,8m.	55,8m.
2004	61,6m.	60	59	58	57	56
2005	61,8m.	60,4m.	59,4m.	58,4m.	57,4m.	56,4m.
2006	61,10m.	60,8m.	59,8m.	58,8m.	57,8m.	56,8m.
2007	62	61	60	59	58	57
2008	62,2m.	61,4m.	60,4m.	59,4m.	58,4m.	57,4m.
2009	62,4m.	61,8m.	60,8m.	59,8m.	58,8m.	57,8m.
2010	62,6m.	62	61	60	59	58
2011	62,8m.	62,4m.	61,4m.	60,4m.	59,4m.	58,4m.
2012	62,10m.	62,8m.	61,8m.	60,8m.	59,8m.	58,8m.
2013	63	63	62	61	60	59

PLACKI Z GULASZEM

Dziś: Tadeusz Filipczyk



Fot. z albumu rodzinnego Tadeusza Filipczyka.

Gawędziarza Filipa, czyli mieszkającego obecnie w Nawsiu, ale pochodzącego z Łąk Tadeusza Filipczyka, zna chyba każdy Zaolziak. Czy już z chóru „Gorol”, w którym śpiewa i którego występem towarzyszą jego gawędy, czy też z Lasku Miejskiego, gdzie bywa konferansjerem podczas Gorolskiego Święta. W Komitecie Organizacyjnym tej imprezy jest odpowiedzialny za sprawy związane z programem. Od kilku tygodni może się ponadto pochwili tytułem Ślązaka Roku 2003, jaki przyznało mu w Katowicach jury dorocznego konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”.

■ Jedna z zaolziańskich gazet napisała nawet, że jesteś wprost „Śląskim Królem”. Jak to uczucie?

Na pewno bardzo fajne. Muszę jednak od razu powiedzieć, że nie jechałem do Katowic, by cokolwiek wygrać. Wziąłem w konkursie udział z ciekawości. Chciałem ponadto ślonskim Hanysóm pokazać, że Śląsk nie kończy się na Olzie, ale dopiero na Ostrawicy, że Mistek jest już wprawdzie na Morawach, ale Frydek leży jeszcze na Śląsku Cieszyńskim. To przecież bardzo ważne, bo okazuje się, że wielu Polaków nawet jeszcze dzisiaj nie wie, że za Olzą również żyją Polacy. I to Polacy, którzy nie przyszli na Śląsk z ruksakami, za chlebem i lepszym żywobycim, Polacy, którzy w regionie zwanym Zaolziem żyją z dziada pradiada.

■ Większość ludzi kojarzy cię z Gorolskim Świętem i strojem. Nie wszyscy pamiętają, że pochodzisz z Łąk.

- Tak, urodziłem się w Łąkach, tam zbudowałem dom dla swojej rodziny, w którym urodzili się moje dzieci. Ale cóż, kopalnia nas podkopała i chatupa zaczynała się nóm walić na głowę. Musiałem poszukać nowego domu, i to gdzieś na wsi. Bo ja nie lubię tego całego miejskiego cyrkusu, miasta, kaj fórt cie sturkajóm i nie wiesz, w kieróm, strónie sie obrócić.

Zdecydowałem się na goraliję, bo po pierwsze – z gór pochodzili moi pradiadkowie, po drugie – kocham spokój. Wiesz, jak to fajnie, kiedy rano idziesz do ogrodu i słońce wylazi spoza Stożka? A wieczorem kryje się za Ostrym bądź Kozubową. Czyli – rano wypuszczóm słóneczko na pasze, a wieczór go zawywróm. I dobrze mi się tu żyje.

Ważne jest też to, że dzięki śp. Władkowi Młynkowi udało mi się dotrzeć do chóru „Gorol”, a później też do Gorolskiego Święta. Chociaż

nie zawsze było wesoło. Po raz pierwszy przecież stanąłem na scenie Lasku Miejskiego jeszcze w czasach komuny. Pamiętam, jak w sierpniu 1989 roku próbowałem Władka Młynka i mnie we Frydku-Mistku szkolić, jak mamy się zachować, gdyby ktoś na Gorolskim Święcie chciał wyrazić poparcie dla „Solidarności”. Powiedziałem wówczas temu papalaszowi – wycie co, panoczku, tak to jo racy pudyć paść owce. Na szczęście przyszedł listopad i od razu było lepiej.

Z drugiej strony – odszedł Jura spod Grónia, czyli Władek Niedoba, nie ma już Władka Młynka. I tak mam już za sobą sześć samodzielnych „Goroli”.

Staramy się jednak z naszym Komitetem Organizacyjnym robić wszystko, by jak najlepiej kontynuować to, co robili nasi poprzednicy, by ta impreza była jak najbardziej atrakcyjna. Ciągłe zapraszamy świetne zespoły zarówno z Zaolzia, jak i spoza naszego regionu i z zagranicy. Nadal też nie wpuszczamy na teren Lasku Miejskiego różnych śmieciarzy handlujących czym popadnie. Są stoiska Kół PZKO, jest Koliba Wydawców z książkami i stoiska twórców ludowych. Najwyżej może jeszcze być jakieś mniejsze stoisko z atrakcjami dla dzieci, ale to wszystko.

■ Zanim stałeś się Filipem, występowałeś na scenie z łęckim kabaretem „Olziok”...

- To były też piękne czasy... Ale tak w ogóle to zadebiutowałem na scenie już w przedszkolu. Miałem po prostu mówione i gdzie trzeba było powiedzieć jakiś wierszyk czy komuś zakadzić, wysyłano Filipczyka. Także w podstawówce, w szkole średniej, wreszcie w MK PZKO.

Tu muszę jednak od razu zdradzić, że nigdy wcześniej nie przygotowywałem swojego tekstu, zawsze chodzi o improwizację. Najwyżej pisałem kilka punktów, których później mniej lub bardziej wiernie się trzymałem. Tak było również na konkursie w Katowicach. A wielu było takich, którzy wkuli swój tekst na pamięć i musieliśmy go później słuchać trzy razy słowo w słowo. A często dopiero na scenie tworzyłem swoje teksty, w zależności od sytuacji, od publiczności.

Kiedy przemawiałem także na pogrzebach. Dziś, kiedy jestem nieco starszy, zrobiłem się sentymentalny i musiałem z pogrzebów zrezygnować. Starczy, że widzę kogoś płaczącego, i wtedy i ja w ryk... Wzrusza mnie zresztą sporo rzeczy – występy dziecięcych zespołów, a także koledy. Kiedy słyszę, jak „Gorol” śpiewa „Bóg się rodzi, moc truchleje”, też mi łyzy napływają do oczu...

■ Na „andrzejkowym” spotkaniu w czeskokieszyńskim Klubie Propozycji też mówiłeś „na poważnie”. Wspominałeś np. o tym, że dzisiaj stosunki między sąsiadami są coraz gorsze, że nawet rodzina już tak nie trzyma razem. Nasza rubryka nazywa się „od kuchni”, a kuchnia była kiedyś pomieszczeniem, które dla rodziny było najważniejsze...

Kuchnia to była swego rodzaju świętość. Tu, w jednej kuchni, w jednej izbie żyły często razem trzy, a nawet cztery pokolenia. Byli co najmniej starzyk ze starym, byli

ZAOLZIE od kuchni

tatowie i dziecka. I wszyscy postęchali starzika albo starki, bo to byli nejmóndrzejši ludzie, to były wyrocznie. I ludzie byli tak zrośniyni, byli tak blisko, że jedyn za drugigo by dot rynku do ognia. Dzisiaj mómy pobudowane wielki chatupy, mómy izbów do aleluja, a tymu żyjymy osobno. Dziecka siedzóm każde w swojej izbie, baba bigluje przy telewizie, a jo siedzým w piwnicy i przy przikłodaniu do kotła popijóm sliwowiece... Nie ma już tej wspólnoty.

A kiejsi? Kuchnia to była świynność. To było miejsce, kaj sie po niedzielnym obiedzie nie myto garców. Cała rodzina siadała i roztrząsała najważniejsze rzeczy. Kómu trzeja kupić bóty albo ancug, kogo trzeja pochwolić, a kogo zwrzeszczyć. To był taki parlamynt. Tego już dziszio ni ma. Ani tych wspomnianych sómśiedzkich stosunków. Sómśiod szet kole chatupy i zawsze sie zastawił, pomówił, pomóg, jak było trza. Dzisiaj każdy przeleci kole płota jak ogień. A to już nie mówim o mieście, kaj kiela razy nie wiedzóm, gdo miyszko naprzeciwko. Ale miasto to je świat sóm o sobie. Już moja staraka mówiła: „co sie na trotuarze urodzi, na nic sie nie godzi”.

Kiedyś ludzie mieszkali daleko od siebie, ich domy dzieliły nawet pół kilometra. Ale sercami byli blisko. Dzisiaj mieszkają blisko, ale sercami są od siebie daleko. Może to dlatego, że mamy tyle samochodów, tyle telefonów komórkowych... Nie oznacza to, żebył przeciwnikiem postępu technicznego. Wprost przeciwnie – żyję na świecie 58 lat, urodziłem się 1 sierpnia 1945 roku, i jestem zafascynowany tym, co wszystko się za te ponad pół wieku zmieniło. Ale czasami mi żal tamtych dawnych czasów...

■ Przejdźmy może zatem do bardziej przyjemnych spraw - do sztuki kulinarnej. Z jednej strony kuchnia jako swego rodzaju instytucja zanika, z drugiej - ludzie coraz częściej powracają do sprawdzonych przepisów swoich babć...

No tak, kiedy patrzę na Gorolskim Święcie na tłumy przy „budach” opychające się śląskimi daniami, cieszę się niezmiernie - ni ma jak ślónsko kuchnia. Dzisiaj wprawdzie można w sklepie kupić wszystko gotowe, wprost w paczuszkach czy pudełkach, ale to nie jest to. Nie mówię o tym, że mielibyśmy codziennie zjadać się placzkami ze szpyrkami czy brufaniokym z domowym masłem, bo bymy sie nie uniysli, ale na pewno warto powracać do kuchni naszych babć. Podstawą była kapusta i ziemniaki, minimum mięsa, a chleb piekło się raz na tydzień - i to jaki.

Miałem szczęście, że zarówno moja babcia, jak i mama były wspaniałymi kucharkami i dzięki temu mam sporo przepisów. Np. na wspaniałą wigilijną zupę rybna czy placki z gulaszem. Ten drugi przepis pojawił się także w książce Franka Bałona. Z tym, że u nas jadło się te placki z gulaszem baraniną. A oto przepis:

Placki z gulaszem:

Placki pieczemy na blasze, ale muszą one być trochę twardsze, takie „chlebowe”. Czyli nie tylko z ziemniaków, ale trzeba do ciasta dodać odrobinę mąki. A gulasz? Przede wszystkim trzeba baraninę włożyć najpierw do bejcu, a więc wymieszać z solą i czosnkiem. Mięso musi się dostatecznie odleżeć, by było jak najbardziej miękkie. Gulasz musi być bowiem gotowy w ciągu 20 minut. Gotujemy go klasycznie – na cebuli, papryce, czosnku. Tym gulaszem przelewamy placki na talerzu, a gotowe danie polewamy jeszcze kwaśną śmietaną i posypujemy czosnkiem rozartym z solą.

I to jest cała tajemnica.

JACEK SIKORA

Głód prawdziwej nadziei zaczyna się tam, gdzie pryskają ostatnie złudzenia.

Piotr Legutko

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 103

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

Pod koniec listopada odbył się finałowy koncert Ustrońskiej Jesieni Muzycznej, podczas którego wystąpił z recitalem światowej sławy pianista Adam Makowicz. Urodzony na Górnym Śląsku, ale od lat dzie-

cięcych związany z Ustroniem artysta mieszka w Stanach Zjednoczonych. Podczas tegorocznego pobytu w kraju udzielił licznych wywiadów. Oto fragmenty jednego z nich, zamieszczonego w „Rzeczpospolitej”.

Trzeba bezustannie pracować

JAGODA SZCZUROWSKA-SURDYKOWSKA: Skąd w pana twórczości to połączenie jazzu i muzyki klasycznej?

ADAM MAKOWICZ: Tradycja rodzinna i regionalna, trochę przedwojenna. Na Śląsku – tak polskim, jak i czeskim – ceni się muzykę. Było przyjęte, żeby dziecko uczyć gry na pianinie nie tylko w rodzinie o tradycjach muzycznych, jak moja. Mamie wojna przeszkodziła w dokończeniu edukacji muzycznej, więc był taki okres, że razem z nią uczęszczałem do tej samej średniej szkoły muzycznej w Rybniku: ona na śpiew, ja na fortepian. Mama urządziła co sobotę podwieczorki muzyczne z występami profesorów i uczniów tej szkoły. Przez to nasiąkało się muzyką klasyczną.

■ ■ Czy to prawda, że rodzice chcieli z pana zrobić pianistę klasycznego?

Niekoniecznie. Wtedy uczono muzyki nie po to, aby uczynić z potomka zawodowego pianistę, ale traktowano to jako element edukacji kulturalnej, choćby po to, aby młody człowiek wiedział, o co chodzi na koncercie. Szkoda, że dziś traktowanie nauki muzyki już praktycznie zanikło.

■ ■ A jazz? Przecież w Polsce lat pięćdziesiątych był zakazany jako objaw amerykańskiego stylu życia?

Polak jest przekorny – to, co zakazane, smakuje mu najlepiej. Tak jak słuchana potajemnie w owych czasach Wolna Europa. Audycje jazzowe Głosu Ameryki bardziej tolerowano, choć oficjalnie też były potępiane. Ale można ich było słuchać

bez strachu. Jak mi dużo później powiedział ich autor Willis Conover, unikał jak ognia wszelkiego komentarza politycznego, aby nie sprowokować komunistów do zgłaszania jego audycji, które uczyły setki tysięcy młodych ludzi wspaniałej muzyki wyrosłej z ducha Ameryki. I na mnie też to tak wpłynęło, że zacząłem szukać możliwości grania jazzu. Zacząłem grać w klubie jazzowym w Krakowie, potem w Warszawie i tak poszło...

■ ■ A teraz coraz częściej gra pan klasykę.

Tak, może z wiekiem... Mozarta gram bardzo dokładnie, nic nie Improvizując. Na więcej pozwalam sobie z Chopinem. To bardzo ciekawe, twórcze, ale pozostawia mniej czasu na jazz, który dotąd zawsze był moim głównym polem zainteresowań.

■ ■ Czy można improwizować Chopina?

Trudno, ale można. Tylko bardzo krótkie motywy z wyrazistą linią melodyczną. Chopin to kompletna, wspaniała muzyka z kropką na końcu, pozostawia mało miejsca dla improwizacji.

■ ■ A komponowanie?

Też jest ogromnie czasochłonne. Dlatego że skomponowany utwór długo cyzeluje, doskonalę, nieraz wszystko zmieniam.

■ ■ Jak polski jazzman może zrobić karierę w USA? Kto w 1977 czy 1978 roku, kiedy tam pan pojechał, wiedział w Nowym Jorku cokolwiek o polskim jazzie?

Miałem szczęście, że mnie sprowadził John Hammond, który promował jazz od wielu lat. Zasłynął jako producent płyt najszynniejszych

ludzi jazzu. A ponieważ był bogaty, nie potrzebował dotacji od moich sponsorów, wybierał to, co poruszało jakieś trybiki w jego duszy.

■ ■ Nigdy nie był w Polsce, nigdy przedtem pana nie słyszał?

Nigdy. Tylko nagrania z Jazz Jamboree w Warszawie. No i moje płyty wydane w Polsce.

■ ■ Co uważa pan za swój największy sukces w Ameryce?

Właśnie ten na początku: koncert czterech pianistów w dużej sali Carnegie Hall poświęcony pamięci Errolla Garnera, na który zostałem zaproszony właśnie przez Hammonda. Pozostali trzej byli najlepszymi ówczesnie pianistami amerykańskiego jazzu, a ja gdzieś ze Wschodu, zza żelaznej kurtyny...

■ ■ A co sprawiło, że został pan na stałe w USA?

Panowie z konsulatu PRL! Przesłali odnawiać mi paszport, stwierdzili, że za długo jestem w USA, że powinienem wracać. Jakim prawem byle komunistyczny tajniak ma decydować o mojej pracy i miejscu w świecie? Właśnie tu jest stolica jazzu i tu trzeba być, aby się w tym świecie liczyć. Tak nadszedł koniec moich marzeń o nieporzucaniu Polski. Zostałem w Ameryce. Potem ogłoszono stan wojenny, wystąpiłem w programie prezydenta Reagana „Let Poland be Poland”, no i trafiłem do krajowych mediów jako przykład negatywny, a w Pagaracie kazano spalić wszystkie moje plakaty. Nie przypuszczałem, że kiedykolwiek jeszcze będę mógł wrócić do Polski. Położyliśmy kreskę na naszym ukończonym domku w Beskidzie Śląskim, teściowa umierała, ale nawet

żonie nie przedłużono polskiego paszportu, uniemożliwiając wyjazd do kraju.

■ ■ Ćwicz pan codziennie?

Artur Rubinstein powiedział kiedyś: „Jeśli pianista nie ćwiczy przez jeden dzień, to na koncercie usłyszy to on sam. Jeśli nie ćwiczy przez dwa dni, usłyszą to tylko jego najbliżsi przyjaciele. Jeśli nie ćwiczy przez trzy dni – usłyszą to wszyscy”. A więc trzeba bezustannie pracować.

■ ■ Czy bywa pan zmęczony po koncercie?

Dlaczego mnie ma to męczyć? Muzyka jest moim życiem. Robię to, co kocham. A jak jestem naprawdę zmęczony, to zaszywam się w naszym beskidzkim Ustroniu i ładuję akumulatory. To wspaniałe miejsce. Trudno o szczęśliwszy los.

Czy powstanie śląski język literacki? (5)

W dyskusji telewizyjnej z okazji Barbórki minister Blida powiedział, że w gwarze śląskiej najlepiej wyrażam swoje uczucia i że demokratyczne zmiany, jakie nastąpiły w Polsce, pozwoliły jej publicznie mówić gwarą. Wydaje się więc, że zabiegi o podwyższenie rangi dialektu śląskiego są nie tylko troską o usprawnienie komunikacji, ile chęcią podniesienia prestiżu własnej grupy etnoregionalnej. Przy tym nie należy zapominać, że język nie ogranicza swojej funkcji do wymiaru identyfikacyjnego, ale zawsze w parze z nią idzie – komunikacyjna.

Podstawową cechą ukształtowanych języków literackich jest ich poliwalencja, tj. zdolność do opisu wszelkich dziedzin widzenia świata, czyli zdolność do komunikowania się we wszystkich sferach życia danej wspólnoty (por. Zaręba 1988). Dialekt śląski oczywiście tych funkcji nie spełnia; jego rola komunikacyjna sprowadza się do sfery życia codziennego w gronie „swoich”, rzadko wkracza w dziedziny wyższej (elitarnej) kultury, o czym świadczy prawie zupełny brak gwary we współczesnych śląskich tekstach literackich, w publicystyce starszej i nowszej, nie mówiąc już o sferze naukowej. Z tej też przyczyny trudno byłoby dialekt śląski uznać nawet za „mały język literacki” (Duličenko 1981). Dialekt śląski nie jest oczywiście ujęty w zasady normatywno-kodyfikacyjne, które by gwarantowały jego funkcje piśmiennicze. Wprawdzie pojawiły się głosy prasowe domagające się śląskiej ortografii i nauczania jej w miejscowych szkołach, ale bez żadnego skutku. Wydane ostatnio publikacje, które w jakimś stopniu mają charakter normatywny (poradnik szkolny B. Czastki-Szymon i K. Synowiec 1996; Słownik gwary śląskiej 1996) są właściwie poradnikami omawiającymi właściwości gramatyczne i odrębności leksykalne śląskie, przeznaczonymi dla tych, którzy by chcieli zrozumieć teksty miejscowe będące w obiegu publicznym i dla tych, którzy by chcieli używać gwary czynnie; publikacje te są także przewodnikami w odróżnianiu ślą-

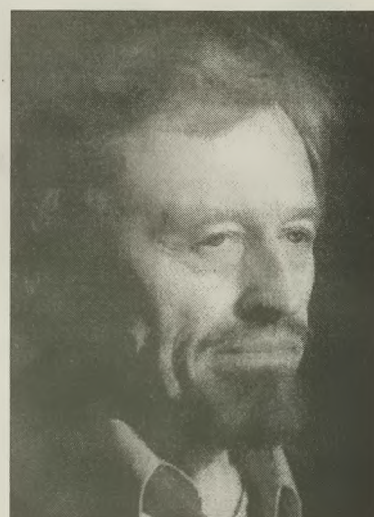
Opinie

URSZULA KOZIOL: Sztuka jest nie wydawać

Dzisiaj, kiedy każdy właściwie może sobie opublikować własną książkę, nie oglądając się na zdanie wewnętrznego recenzenta, który funkcjonuje już tylko w szanujących się oficynach wydawniczych, większą sztuką staje się niewydanie książki, niż jej wydanie.

Kto jednak ma czytać to wszystko, co zalewa półki księgarskie traktowane coraz powszechniej jak stragan ze świeżą zieleniną, którą już jutro trzeba będzie wyrzucić do kubła i zamienić na bardziej apetyczną?

(Znakomita polska poetka na łamach „Rzeczpospolitej”).



▲ A. Makowicz Fot. Jan Bebel

8. Dlaczegoś się tak bezbożnie sprzeciwiał prawu i tyle prawnych osób ośmieliłeś się śmiertelnie poranić?

O.: Uczyniłem to z głupiego rozumu i ze strachu, gdy bowiem z moimi kamratami do więzienia przyszedłem, to nam wnet nasze obuszki czyli siekiery odebrali, któreśmy także oddali, potem jednak, kiedy zobaczyłem, że goniec przyniósł pęta, zląkłem się i chciałem do sieni uciec. W sieni mnie jednak dopadli i bili, ja więc nóż swój wyciągłem i broniłem się.

9. Przecież ty nóż swój wyciągałeś nie w sieni, ale w izbie i bodnąłeś nim posłańca prawnego.

O.: Nie wyjąłem noża w izbie, lecz dopiero w sieni.

10. Czy ci fojt zaraz w tym więzieniu nie powiedział, dlaczegoś się tu musiał zjawić?

O.: Zaczął coś mówić, ja jednak nie pamiętam co, bo w tej chwili przyniósł posłańiec owe pęta.

11. Przecież wiedziałeś, musiałeś wiedzieć, że nie można się siłą sprzeciwiać prawu i mordować wbrew wszelkim prawom, tych bowiem, co tak ciężkie przestępstwa czynią, karze się na gardle.

O.: Ja tego nie wiedziałem i myślałem tylko nad tym, jak się z więzienia wydostać.

12. Dlaczego i w jakim celu odważyłeś się wtedy na taką ciężką zbrodnię?

O.: Dlatego, że koniecznie chciałem z więzienia uciec.

13. Kto cię na tę zbrodnię namówił?

O.: Kiedyśmy szli do Cieszyna, to po drodze Jerzy Wojtek mówił: Jak nas też w Cieszynie zawrą... Na to Ondra Chłapczyk odpowiedział... Będziemy się bronić... Ja te słowa przypomniałem sobie i koniecznie chciałem uciec.

14. Co jeszcze więcej w tej sprawie wiesz, powiedz wszystko prawdziwie.

O.: Ja wtedy w tym strachu nic nie wiedziałem, co robię, byłem już prawie że nieprzytomny.

15. Byłeś wtedy bardzo pijany?

O.: Byłem pijany.

16. Czym się upiłeś?

O.: Rano we Frydku napiłem się piwa i gorzałki, a na drogę wzięliśmy ze sobą z Mistku gorzałki więcej niż kwartę, którą po drodze z czterema kamratami piłem, ja najwięcej, bo kamraci moi pić nie chcieli.

Po „egzaminie” Jerzego Polendy znajdujemy notatkę, iż Jerzy Wojtek jest nieobecny, ponieważ z Ondrą Chłapczykiem i Bartkiem Pawłoszkim odesłany został ad triremes i egzaminowany być nie mógł. 11 grudnia dwóch chirurgów miejskich złożyło świadectwo lekarskie dotyczące poszkodowanych; czuli się oni już na ogół całkiem dobrze i śmierci, widać, w wyniku więziennej burdy nie było. Protokoły przesłuchań, przeprowadzonych według poleceń królewskiego trybunału apelacyjnego, wysłano do właściwych miejsc 12 grudnia. Kiedy nadszedł wyrok i kiedy go wykonano, tego nie wiemy. Długo z pewnością nie czekali, gdyż według Alojzego Kaufmanna Juraszka łamano kołem jeszcze w roku 1716, Polendę powieszono z innymi schwytanymi zbrojnikami. Na pochwałę zbrojniczej broni przytoczmy westchnienie któregoś z grupy Juraszka, kiedy ich zakuwano w kłode: „Gdybyśmy tylko chociaż jeden obuszek mieli...”

* * *

Ondraszka zatem zabito 1 IV 1715 roku w świadowskiej karczmie. Niedawno zapraszał do niej reporter dziennika „MF Dnes” (18 IX 1998), Josef Albrecht. Na sporym parkingu koło szosy z Frydku-Mistku do Ostrawy stoi dziś restauracja Ondrasz. „Gospoda przedstawia sobą to wszystko, co zakład solidnej kategorii winien sobą przedstawiać: świetną kuchnię, znakomite piwo i pociągającą, nieco tajemniczą atmosferę.” Sam budynek jednak, nie harmonizujący z resztą zabudowy Świadownia, nie znalazł w raporcie uznania. „Jest potężny. Sztukateria zaś nade drzwiami i koło okien przypomina secesyjne wariacje.”

(cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICZY

(19)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 16 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Przygody Tin-Tina (s. anim.)
9.15 Jedynečka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedynečki (dla dzieci)
9.50 Rok 2030 (s.)
10.20 Zaginiony świat (s.)
11.05 Zooteka (mag.)
11.25 Rośliny z warzywnika (s. dok.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.15 To trzeba wiedzieć (mag.)
12.25 W drodze do Unii (pr. public.)
12.45 Plebania (s.)
13.15 Sąsiedzi (s.)
13.45 Lokatorzy (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Maria Iwaszkiewicz opowiada (magazyn)
14.30 Włącz się - rodzice (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Jakucja - ziemia diamentowych izez (rep.)
15.30 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Przygody kota Filemona (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Ktoś nad tobą czuwa (film USA)
21.55 Polska 2004
22.05 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.)
22.40 Plus minus (mag.)
23.05 Monitor Wiadomości (s. dok.)
23.45 Taekwondo (film Pol. Koreański)
1.15 Nieustraszone (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Gwiezdny Pirat (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)

7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Ale Dwójka! (mag.)
10.35 Europa da się lubić... (talk show)
11.25 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dokumentalny)
12.20 Znaki czasu (mag.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.25 Nie tylko dla komandosów (mag.)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.15 Holdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Ogród sztuk (mag.)
20.00 Lubie czytać (mag.)
20.10 M jak miłość (s.)
21.05 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Kariera Franklina Cane'a (film USA)
0.10 Wieczór artystyczny.

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio pod bukiem (mag.), 8.10 Schlesische Wochenschau (pr. public.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kwartet (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Raport z akcji (mag.), 19.10 Bliżej Europy (mag.), 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Córka z Danang

(film dok.), 0.05 Zabójstwo na zlecenie (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.)
7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Pogotowie górskie (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Benny Hill (pr. rozryw.), 10.00 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrozu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zostać miss (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 V.I.P. 3 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Na rozkaz serca (film USA), 0.00 Biznes Informacje, 0.25 Graffiti (pr. public.), 0.45 Ten potwór Buddy (film USA), 2.30 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

ŚRODA 17 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Kocie bajki (s. anim.)
9.15 Plastelinek i przyjaciele (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedynečki (dla dzieci)
9.50 Wylczanka (film pol.)
10.25 Nieustraszone (film USA)
11.15 Kiosk przy Wspólnej (mag.)
11.25 Technika kosmiczna w medycynie (serial dok.)
11.50 Książki na jesień (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Samo życie (rep.)
12.35 Klan (s.)
13.05 Tak czy nie? (s.)
14.00 Nasze rytmy zdrowia (mag.)

14.20 Złączeni Europą (rep.)
14.40 Światowe dziedzictwo kultury (s. dokumentalny)
15.00 Wiadomości
15.10 Podróże z Caritas Polska (s. dok.)
15.35 Obserwator wojskowy (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Trzecia strona medalu (pr. public.)
18.45 Irak 2003
19.00 Pan Andersen opowiada (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Skradziony cud (film kanad.)
21.55 Polska 2004
22.00 Kryminalna Jedyńka (mag.)
22.20 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Biznes raport (mag.)
23.35 Zniwielająca pokusa (film USA).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Gwiezdny Pirat (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.45 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Zobacz to... (mag.)
10.35 Herbatka u Tacka (pr. rozryw.)
11.25 Klinika Berlin Centrum (s.)
12.10 Wysłannicy Gai (mag.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Sokole Oko (s.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Dziadek do orzechów (film pol.)
15.35 Program publicystyczny
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.20 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 VII Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach (koncert)
20.05 M jak miłość (s.)
21.00 Talib (film dok.)

21.25 Linia specjalna (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
22.50 Morderca z Belfastu (film ang.)
0.20 Zatańcz ze mną (film USA).

TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (mag.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Magazyn beskidzki, 16.15 Aktualności, 16.30 Europejska Liga Mistrzów Siatkówki (mecz Pama-pol AZS Częstochowa - Olimpiakos Pireus), 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 19.00 O tym trzeba mówić, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Nieproszony gość (film ros.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Słoneczny patrol 8 (s.), 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Awantura o kasę (teleturniej), 12.15 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrozu (s.), 13.40 TV Market (mag.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Herkules (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 Awantura o kasę (teleturniej), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Nick Fury (film USA), 23.35 Biznes Informacje, 0.00 Graffiti (pr. public.), 0.20 Fala zbrodni (s.), 1.15 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 16 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób (mag.)
5.25 Sposreżenia
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomostki ze świata
9.15 21. posterunek II (s.)
10.00 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
11.00 Oczarowani III (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Tygodnik kulturalny
13.35 Sobotnia walizka (pr. rozryw.)
14.25 „Sprtuchlata” (pr. rozryw.)
14.35 Szczęście domowe (mag.)
15.05 Oczarowani (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki (dla dzieci)
16.15 Mądronos (dla dzieci)
16.35 Akademik, sens życia (s.)
17.00 Pod korcem (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.35 Przyjaciele (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Jackie (film USA)
21.45 „Klekánice”
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.45 Omerta (s. krym.)
23.35 Folkomotywy (pr. muz.)
0.10 Losowanie „10” szczęśliwych
0.15 Wydarzyło się...
0.30 Sobotnia walizka (pr. rozryw.)
1.20 Swatanie hrabiny Gladioli (film czeski)
2.30 Piękne zguby
3.05 Fakty
3.35 Spowiedź (film dok.)
3.50 Czarna godzinka z C. Boudou (film dok.)
3.50 Prawo do żebrania? (film dok.)
■ TVC 2:
5.00 Wydarzenia europejskie

5.10 U nas w Europie
5.40 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Media (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.45 ABCD Ekologii (mag.)
11.50 Skarby świata (s. dok.)
12.05 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
12.55 Bajkowa niedziela
15.00 Czułki (dla dzieci)
15.25 Koncert Adwentowy
16.25 Czechy - Kanada (hokej)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Świat motoryzacji (mag.)
20.00 Tajemnica wojska mrówek (film dokumentalny)
20.50 Na pływalni z T. Lamborghinim
21.15 Wydarzenia w świecie
21.25 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.10 Na krawędzi (mag.)
23.00 X (czyli x razy o kulturze) (mag.)
23.30 Martha, Frank, Daniel i Laurencia (film ang.)
1.00 „Poprask” (mag.)
1.20 Kluskowa terapia
1.50 Wydarzenia, komentarze
2.20 Media (mag.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Bez ogródek
4.25 Z oczu do oczu.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 Czarne lustro (film niem.), 10.55 Lekcje gotowania, 11.30 Stefania VII (s.), 12.20 Milagros (s.), 13.15 Prawo do miłości (s.), 14.05 Gwiezdna brama (s.), 15.10 Kachorra (s.), 16.00 Ochroniarz (s.), 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.15 Właśnie teraz, 17.30 Gliniarz i prokurator (s.), 18.15 Pogoda, 18.20 M.A.S.H. (s.), 18.55 „Páli vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.50 Na własne oczy, 22.45 Miejsce, z którego nie ma powrotu (film USA), 0.40 Helicops (s. niem.), 2.00 Na własne oczy (pr. public.), 2.40 Rady pta-

ka Loskutaka, 3.30 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.), 5.25 Novazakupy.

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Najdroższy skarb (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.35 Prima jazda, 11.25 Mzima: Dom rzeźnego konika (film dok.), 12.20 Poszukiwany tata (film czes.), 13.45 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.15 Beverly Hills 90210 (s.), 15.10 Melrose Place (s.), 16.05 Ojciec Schwarzwald (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Sam w domu 3 (film USA), 21.55 Kongo (film USA), 23.55 Na temat! (pr. public.), 0.05 Na pełnego (s.), 0.55 Policja z Palm Beach (s.), 1.45 Autosalon, 2.20 Sauna (talk show), 4.20 Prima archiwum.

ŚRODA 17 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TV
8.35 Śpiewnik domowy
8.40 Klocki (dla dzieci)
9.00 Wiadomości
9.05 Prawo do żebrania? (film dok.)
9.30 W jaki sposób (mag.)
10.00 Jackie (film USA)
11.30 Kalendarium (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.10 Co mogę dla siebie zrobić (mag.)
13.15 Pod korcem (mag.)
13.30 „Klekánice”
13.55 Tajemnica wojska mrówek (film dokumentalny)
14.45 Wędrująca kamera (s.)
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.40 Nieznana ziemia - Świat według K. Kolumba (s. dok.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci)
16.35 Meduza (pr. muz.)
17.05 Chcęcie mnie?
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajkowa środa
19.00 Wieczorynka

19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia w kulturze
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Przedwczesne zgony (film. dok.)
21.45 Na tropie (mag.)
22.10 Feralne chwile (mag.)
22.25 Wydarzenia, komentarze
22.50 Pogoda
22.55 Bramki, punkty, sekundy
23.10 Media (mag.)
23.45 Country Express Praga - Nashville
0.15 Wędrująca kamera (s. dok.)
1.40 Świat motoryzacji (mag.)
2.20 Golf 2003
2.35 Kalendarium (mag.)
2.50 Terra musica (pr. muz.)
3.30 „Klekánice”
3.50 Herbatka dla dwóch (pr. rozryw.).

■ TVC 2:

5.00 Świat według Sirovátki (mag.)
5.25 Ścieżki wiary (mag.)
6.00 Tygodnik kulturalny
5.15 Wiadomości ekonomiczne
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.35 Sportem przeciw narkotykom
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Ukryte w depozytorium
12.00 Euronews
12.30 Tak! I co teraz? (s.)
13.10 Procesy fizyczne (s.)
13.30 Wideoatlas naszej przyrody (s. dokumentalny)
13.40 Akademik, sens życia (s.)
14.00 Mądronos (dla dzieci)
14.30 Portret Vilema Heckela
14.55 Ścieżki wiary (mag.)
15.30 Nie poddawaj się!
15.50 Folkomotywy (mag. muz.)
16.25 Kwartet (pr. muz.)
16.55 Planety (s. dok.)
17.45 Tajemnice przyrody (s.dok.)
18.25 Czarne owce (mag.)
19.00 Wiadomości ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 BK Gambrinus Brno - Valenciennes (Francja)
20.00 Moje małe przedsięwzięcia (film francuski)
21.25 Wydarzenia w świecie

21.35 Diagnoza (sport)
21.55 Coca-Cola Popstar (film dok.)
22.40 Solo Piano Summit (pr. muz.)
23.35 Ivan Moravec (pr. muz.)
0.40 Podróże po świecie wina III (s.)
1.05 Z oczu do oczu
1.35 Wydarzenia, komentarze
2.05 Rinope to „Peřina” (film dok.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
3.55 Czeska msza świąteczna (opera).

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.35 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 Powód do rozwodu (film czes.), 10.55 Szkoła gotowania, 11.25 Stefania VII (s.), 12.20 Milagros (s.), 13.05 Prawo do miłości (s.), 13.55 Niewiarygodne przygody (s.), 14.20 Gwiezdna brama (s.), 15.10 Kachorra (s.), 16.00 Ochroniarz (s.), 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.20 Właśnie teraz, 17.30 Gliniarz i prokurator (s.), 18.20 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.55 „Páli vám to?” (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to! (pr. rozryw.), 20.40 „Vrchni, prchni” (film czes.), 22.25 Prawo obywatelskie, 23.00 „Nejslabší! Máte pádka” (teleturniej), 23.55 Następna kobieta (film USA), 2.05 Prawo obywatelskie (mag.), 2.35 Tele Tele, 3.05 P. F. (mag.), 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namietny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namietność (s.), 10.05 Wspaniali i bogaci (s.), 10.35 Prima jazda, 11.30 Łowca krokodyli (s. dok.), 11.55 Znany mężczyzna (film USA), 13.45 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.15 Beverly Hills 90210 (s.), 15.10 Melrose Place (s.), 16.05 Ojciec Schwarzwald (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Noc na Karlštejnie (film czes.), 21.40 „Pašák” (film niem.), 23.20 Na temat!, 23.25 Aplauz! - Droga do finału (pr. rozryw.), 0.20 Policja z Palm Beach (s.), 1.10 Świat 2003 (mag.), 1.40 Sauna (talk show), 3.45 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna

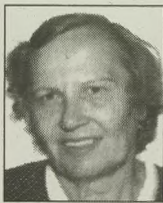
Dnia 17. 12. 2003 obchodzi zany jubileusz 80 lat
pani OLGA DRÓZDOWA

z Orłowej Łazów, zamieszkała w Bystrzycy. Z tej okazji najlepsze życzenia, dużo zdrowia, długich lat składa mąż Jurek, córki Jolanta i Bronisława z rodzinami oraz prawnuczka Ania posyła buziaka.
GL-200



„Odszedłeś, lecz w pamięci naszej
jesteś z każdym dniem”.

Dnia 17. 12. 2003 mija pierwsza bolesna rocznica, kiedy przestało bić dobre serce mego Najdroższego Syna
śp. BOGDANA CZERNEGO
z Bogumina. Wspominają i o modlitwę proszą mama, babcia, dziadek i najbliższa rodzina.
GL-207



Dzisiaj mija 1. rocznica, kiedy ode-
szła od nas do wieczności

**śp. HILDEGARDA
MITREGOWA**

z domu Reichenbachów w Suchej
Górnej nr 26. Z szacunkiem i mi-
łością Jej szlachetne serce wspo-
minają córki, wnuk i krewni.
GL-220

W dniu 16 grudnia obchodziliby 100. urodziny
śp. EWA BRONISŁAWA KĘDZIERA
z Gródka. Wspominają najbliżsi.
GL-212



„Oprócz Boga i Duszy wszystko
minie na ziemi...”.

Dnia 16 grudnia 2003 mija 35.
rocznica śmierci naszego Kocha-
nego Ojca, Dziadka

śp. ADOLFA HERMANA

z Czeskiego Cieszyzna. O chwilę
wspomnień prosi córka z rodziną.
AL-082



„Jak spokojnie żył,
tak spokojnie odszedł
skromny w życiu swoim
wielki w miłości i dobroci”.

W głębokim żalu pogrążeni zawi-
damy wszystkich krewnych,
przyjaciół i znajomych, że dnia
13. 12. 2003 zmarł w wieku 93 lat
nasz Ukochany Ojciec, Wujek, Teść, Znajomy, Pan

śp. KAROL SANTARIUS
(zwany Bała)

z Orłowej Obroków nr 637. Pogrzeb Drogiego
Zmarłego odbędzie się w środę dnia 17. 12. 2003 o
godz. 14.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Or-
łowej Zimnym Dole na miejscowy cmentarz.
W smutku pogrążona rodzina.
GL-219

■ teatr

**SCENA CZESKA – OSTRA-
WA MDK:** „Divotvorný hrnec” (16,
godz. 9.30, 12.15),

**SCENA POLSKA – TRZY-
NIEC:** Mayday (16, godz. 19.00),
KARWINA: Mayday (17, godz.
12.30, 18.00).

■ kina

KARWINA – Centrum: Kan-
gur Jack (16, 17, godz. 17.45),
S.W.A.T. Jednostka specjalna (16,
17, godz. 20.00), **Reflex:** Chouchou
(16, 17, godz. 17.00, 20.00),
CZESKI CIESZYŃ – Central:
Gdzie jest Nemo? (16, godz. 17.15),
Włoska robota (16, godz. 19.30),
TRZYNIEC – Kosmos: Matrix:
Rewolucje (16, 17, godz. 17.30,
20.00).

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI:
TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt,
godz. 7.35).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF
Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3
m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-
19.00.

■ wystawy

**TEATR CIESZYŃSKI – BIA-
ŁA GALERIA, Cz. Cieszyń:** do
16. 12. wystawa „Bożonarodzenio-
wa” OŚD „Eden”. Do 28. 12. wysta-
wa obrazów Lecha Kołodziejczyka
„Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-17,
so-nie: 13-18.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃ-
SKIEJ – sala wystaw Muzeum w
Cz. Cieszyń, Hlavní tř. 3:** stała
ekspozycja „Obrazki z przeszłości
Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12.
wystawa „Czeski Cieszyń – wczoraj
i dziś, II część”. Otwarte wt-pt:
9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul.
Dělnická 14:** do 4. 1. 2004 wystawa
„Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-
pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII
ŻYWOŚCIKIEJ, Hawierzów Ży-
wocice:** do 2. 2. 2004 wystawa „Tar-
cze strzeleckie”. Otwarte wt-pt:
9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w
Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tra-
dycje górnictwa w Cieszyńskim”,
wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i

kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”.
Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie:
13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. 2004
wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte
wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Ma-
riacki 14:** do 22. 2. 2004 „Szkola
podstaw życia”. Otwarte wt-pt:
9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

**MUZEUM HUTY TRZYNIE-
CKIEJ I MIASTA TRZYNIA** –
stała ekspozycja „Historia i współ-
czesność huty i miasta Trzyńca, do
31. 12. wystawa „Porcelanowe lał-
ki”, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki
Betelejemskie ciągle żywe”.
Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„**CHAGALL**” **Galeria zamko-
wa, Karwina Frysztat:** do 31. 12.
wystawa twórczości Jana Pacáka i
Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-
nie: 9-18.

**GALERIA „PUDA”, Cz. Cie-
szyń:** do 19. 12. wystawa słowac-
kich artystów „Těš-Ba”. Otwarte po-
pt: 9-17.

**BIBLIOTEKA REGIONAL-
NA, Karwina:** do 20. 12. wystawa
twórczości Alicji Bartulcowej i Zbi-
gniewa Kubeckiego.

■ zaproszenie za Olzę

**GALERIA BIELSKA, Biel-
sko-Biała:** do 31. 12. wystawa
„Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-
pt: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA:
do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie
1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

**KARWINA FRYSZTAT – MK
PZKO** zaprasza swoich członków
18. 12. o godz. 17.00 do Domu
PZKO na „Wigilijkę”. Wystąpią
chóry „Kalina” i „Hejnał-Echo”.

**OLBRACHCICE – Klub Se-
niora MK PZKO** zaprasza 18. 12. o
godz. 16.00 do Domu PZKO na
„Wigilijkę”.

**HAWIERZÓW MIASTO –
Klub Emerytów** zaprasza 18. 12. o
godz. 15.00 do świetlicy przy ul.
Matuska na „Wigilijkę”.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszyń;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyń;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyń;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej
w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

W NAWSIU W ŚWIĄTECZNYM NASTROJU

Kolęda z »Melodią«

NAWSIE (kor) – W Domu
PZKO odbył się w niedzielny wie-
czór koncert kolęd, na który zaprosił
miłośników śpiewu chór żeński *Me-
lodia* oraz jego goście.

Jako pierwszy zaprezentował
się zespół *Melodyjka* z miejscowej
PSP (dyr. **Elżbieta Nagy**). Po nim
publiczność, która po brzegi zapeł-
niła salę siedziby Koła, miała moż-
liwość wysłuchania pieśni sakral-
nych w wykonaniu Chóru Miesz-
anego *Canticum Novum*. Miłą nie-

spodzianką był występ kolejnego
gościa, kameralnego zespołu *Amici
Cantonis Antiquae*, który podobnie
jak *Canticum...* pracuje pod kier.
Leszka Kaliny i wchodzi w skład
PTA *Ars Musica*. W jego wykona-
niu zabrzmiały kolędy staropolskie.

Koncert zakończyła kilku kolę-
dami, w tym także mniej znanymi,
Melodia pod dyr. **Aleksandry Ze-
man**. Kolędę *Gdy się Chrystus rodzi*
śpiewała z chórzystami cała sala.

»ZAOLZI« ZAPROSIŁO WSZYSTKICH PRZYJACIÓŁ

Folklorystyczny opłatek

JABŁONKÓW (kor) – Zespół
„Zaolzi”, działający przy jabłon-
kowskim MK PZKO, postanowił w
większym niż dotychczas gronie
obejść zbliżające się święta.

W „wigilijkę”, która odbędzie
się w Domu PZKO w najbliższą so-
botę, wezmą udział nie tylko wszy-
scy „zaolzianie”. Zespół zaprosił ro-
dziców małych tancerzy z 30-osobo-
wej dziecięcej grupy oraz wszy-
stkich tych, którzy „Zaolziu” w ciągu

dwu lat istnienia pomogli, jak np.
prezes jabłonkowskiego Koła Jan
Rytko, burmistrz Petr Sagitarius czy
Renata Czader, która pomogła ze-
społowi przy tworzeniu własnej ka-
peli. Nie zabraknie ponadto przyja-
ciół z zaprzyjaźnionego zespołu
„Istebna”.

Na spotkanie krótki program
przygotowała grupa dziecięca, a po
opłatku będzie można wspólnie po-
śpiewać kolędy.



◆ *Czego jeszcze ten „Santa” nie wymyśli? To wejdzie przez okno, to znów nadmie się niczym balon, by popatrzeć na świat z góry. Swojski św. Mi-
kołaj chodził sobie dostojnie w stroju biskupim, a ten na zdjęciach już nie
wie, czym przykuć naszą uwagę. Czyżby był patronem reklamy?*

Fot. MAREK SANTARIUS



GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydaw-

nictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyń, Ko-

menského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766,

558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretar-

iat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@vol-

ny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-

PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń

♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzą w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o.,

Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abo-

centrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady

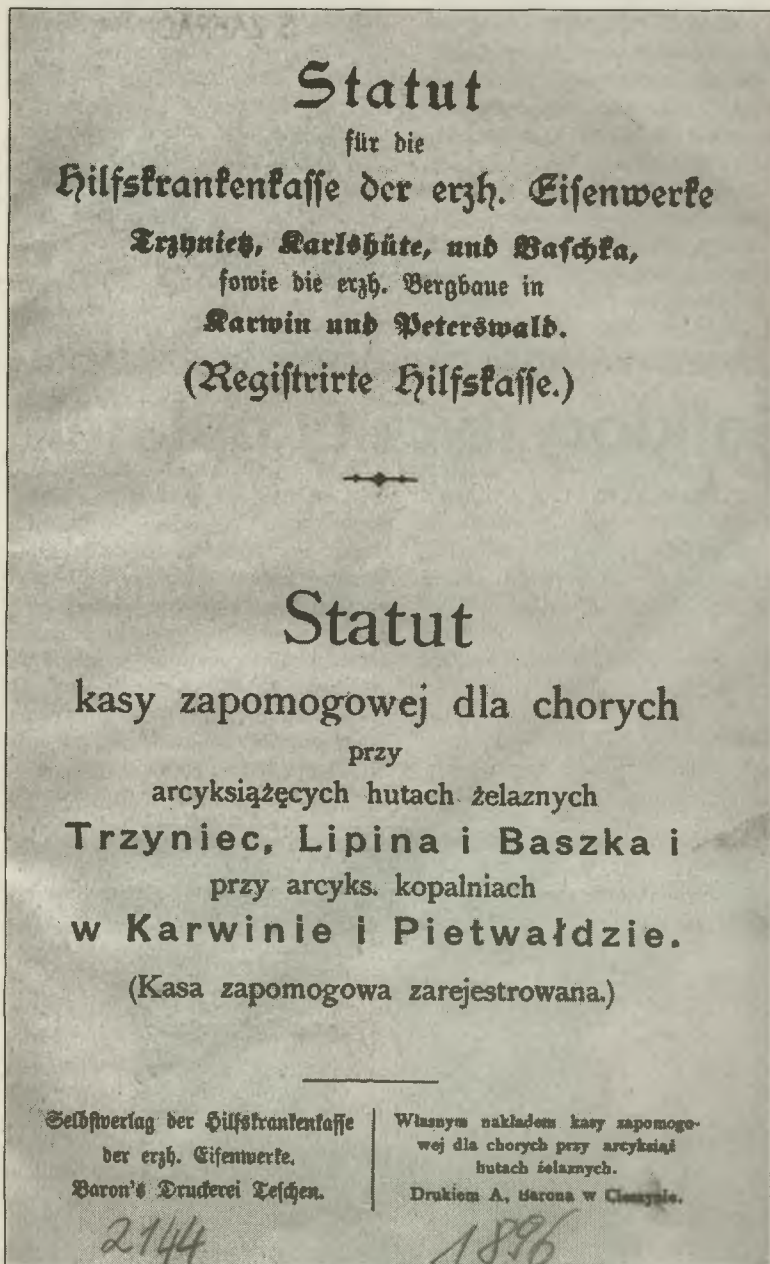
handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów nie-

zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa

Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Nie tylko urzędy

Tym razem szukając materiałów ilustrujących używanie dwujęzyczności na naszym terenie sięgnęliśmy ponad sto lat wstecz. Prezentujemy statut instytucji, która nie była urzędem państwowym czy komunalnym. Chodzi o kasę zapomogową działającą przy tutejszych hutach i kopalniach. Statut został wydany pod koniec XIX w. w Cieszynie. Teksty niemiecki i polski są w nim wydrukowane równolegle. Prezentowany egzemplarz pochodzi ze zbiorów dr. Stanisława Zahradnika zdeponowanych w Ośrodku Dokumentacji Kongresu Polaków.



■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Rozważanie wtorkowe

„Wszędzie dobrze, w domu najlepiej” - i najpiękniej - uzupełniają popularne przysłowia uczestnicy ostatniej wtorkowej wycieczki Beskidu Śląskiego reasumując ubiegły sezon. Wycieczki wtorkowe to - Łączka, Ropiczka, Kozubowa, Soszów, Baginiec itd. czasem Kysuce i tak czternaście razy w sezonie, niby w kółko, a jednak...

Kiedys w Moskwie chodziłam do Tretjakowskiej galerii oglądać duże płótno „Chrystus na pustyni”. Płótno, niczym nie ograniczona przestrzeń i siedzący na jej skraju zamyślony człowiek. Nic więcej. Ten obraz dziwnie mnie wzruszał, wzbudzał przeróżne skojarzenia mogłam patrzeć na niego często i długo, pozostał we mnie do dzisiaj. Miłośnicy muzyki wiedzą, że im częściej słuchają jakiegoś utworu, tym intensywniej muzykę odczuwają i przeżywają. Można szereg razy czytać ten sam wiersz, za każdym razem wywołuje inne wspomnienie, inną wyję.

Góry to niezliczone waracje, to kaleidoskop widoków, kolorów, nastrojów. W górach nigdy nic nie jest takie same, sto razy oglądany widok nie nudzi, a wzrusza.

ALE HECA

W czasie zjazdu absolwentów stary profesor pyta dawnego ucznia:
- A ty Jasiu, ile masz dzieci?
- Ośmioro! - odpowiada z dumą były uczeń.

- No, tak - mruczy nauczyciel - W klasie też nigdy nie uważałeś.

* * *

Mamo, dziś na lekcji pan od matematyki pochwalił mnie!

- To bardzo ładnie, a co powiedział?

- Że wszyscy jesteście idiotami, a ja - największym!

* * *

Jasiu:

- Mamusiu, dzieci w szkole mówią, że dużo jem.

- Nie, nie Jasiu. Nie przejmuj się to nie prawda, tylko zjedz zupkę bo mi wanna potrzebna.

Takie oto myśli sunęły moją głową w drodze na Czantorię - do celu ostatniej tegorocznej wycieczki wtorkowej. Przypomniało mi się, że to przed dziesięciu laty Beskid Śląski urządził swoją pierwszą wycieczkę właśnie na Czantorię zagajając akcję „Zdobywamy szczyty”. Jakże rozszerzyła się działalność Beskidu od tych czasów, zwiedzono Jesioniki, Jaworniki, Szumawę, Fatrę, Bieszczady, Gorce, Tatry - i oto znów wracamy na Czantorię. Niedużo tu się zmieniło. Wybudowano tylko wieżę widokową, z której można obejrzeć pół świata i zapomnieć o niegościnnym jak dawniej schronisku. W drodze na Soszów nie sposób uciec od wspomnień na czasy, kiedy trzeba było trzymać się ściśle szlaku po czeskiej stronie, chociaż prowadził do głębokiej skarpy i potem z trudem drapać się znów w górę. Młodzi pytają „Naprawdę tak było?”

Na Soszowie wita nas stare, stylowe (pięknie odrestaurowane) schronisko, zaś kawał wyżej „Lepiarzówka” nowy, obszerny, wspaniale wyposażony dom dla turystów. Z jego tarasu rozciąga się widok porwijący serce - góry, góry, daleko na horyzoncie majaczą szczyty Tatr Wpatrującego się w ten krajobraz człowieka ogarnia głęboka wdzięczność za ten przepiękny, dla nas stworzony świat, budzi się gorące pragnienie, by być on również dobry, jak jest piękny.

Wszystko to trzeba jednak porzucić. Schodźmy w doliny z nostalgicznym pytaniem w sercu: wrócimy znów?

Nie można przecież żyć bez nadziei. Przeglądam już teraz plan wycieczek na nowy sezon, ciesząc się, że znowu wiosną na dworcu w Cieszynie Jasiu Chmiel podliczać będzie swoje owieczki, zaś w Bystrzycy oczekiwać będzie Władek Majewski, który zna wszystkie ścieżki w Beskidach i na Kysucach. I znów w miłym gronie pojedziemy na Kozubową...

To wszystko składa się na urok wędrówek, które nie powinny się nigdy skończyć, ale które kiedyś skończą się na pewno dla każdego z nas i dlatego myśl o nich jest nam tak droga, że ściska za gardło.

FRANCISZKA CHOCHOLĄC

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

EHL: TRZYNIEC AWANSOWAŁ NA PIĄTĄ POZYCJĘ ● WITKOWICE SĄ SIÓDME

Bramkostrzelny Marek Ivan

Narzekamy w tym sezonie czasami na poziom Tipsport Ekstraligi hokeja na lodzie. W minionych latach hokeiści po prostu ustawili poprzeczkę bardzo wysoko. Wraz ze zbliżającym się jednak końcem fazy zasadniczej na lodowiskach będzie się robić coraz ciekawiej. Tradycyjnie najlepsza ósemka drużyn awansuje do rundy play off. Kibiców z naszego terenu może cieszyć fakt, że jak na razie w tej ósemce znajdują się reprezentanci tego regionu. Stalownicy Trzyniec po sobotnim zwycięstwie nad Pardubicami awansowali na piątą miejsce w tabeli, zaś Witkowice plasują się aktualnie na siódmej pozycji. Ekstraligowe rozgrywki ruszą ponownie dopiero 28 grudnia. Pierwszeństwo w tym tygodniu otrzymał międzynarodowy turniej w Moskwie, gdzie zagra również reprezentacja RC. W nominacji reprezentacyjnego trenera Slavomira Lenera znalazł się trzyniecki obrońca Jiří Malinský.

Pojedynek Trzyńca z Pardubicami należy już do klasyki czeskiej ekstraligi. Sobotni mecz pod Jaworowem spełnił oczekiwania. Był bez wątpienia najlepszym widowiskiem, jakie Stalownicy zaserwowali swoim kibicom w dotychczasowym sezonie. Trener gospodarzy Pavel Marek nie ukrywa, że w czasie konfrontacji z Pardubicami mocniej bije mu serce. Ten byłby znakomity obrońca najlepsze lata swojej aktywnej kariery sportowej spędził właśnie w defensywie Pardubic. Emocjonalnie podchodzą do meczów z Pardubicami również inni trzynieczanie - Richard Král, Petr Janáček czy Jiří Malinský. Główną gwiazdą tego spotkania był jednak bez wątpienia zdobywca dwóch bramek - napastnik Marek Ivan.

- Pardubice są obecnie najlepszym klubem w Ekstralidze. Motywacji nie trzeba więc szukać, postaramy się zagrać jak najlepiej - mówił przed meczem trener Pavel Marek. Trzynieczanie dotrzymali słowa. Za sprawą fenomenalnej drugiej odsłony i niespodziewanej dyspozycji strzeleckiej napastnika Marka Ivana pokonali 3:2 Pardubice. - Jestem szczęśliwy, bo nie byliśmy faworytami w tej konfrontacji.

Pardubice potwierdziły klasę, ale szczęście stało tym razem po naszej stronie - stwierdził szkoleniowiec Trzyńca Pavel Marek. - W trzeciej tercji skoncentrowaliśmy się na utrzymaniu jednobramkowego prowadzenia. Moi podopieczni wykazali się w tym meczu dużą determinacją - dodał Marek. W dobrym humorze był też bohater spotkania Marek Ivan. - Po dwie bramki w meczu strzelałem już w Witkowicach, ale te są dla mnie bardzo ważne. W tym sezonie borykałem się z kontuzją pleców, mam nadzieję, że najgorsze już za mną - powiedział Ivan, który w ostatnich tygodniach pomaga również pierwszoligowemu Hawierzowowi.

■ STALOWNICY TRZYNIEC - PARDUBICE 3:2 (0:1, 3:1, 0:0). Bramki: Ivan 2, Janků - Divíšek, Mikeska.

Obie drużyny rozpoczęły ten mecz z dużym impetem. W pierwszej groźnej sytuacji pojawił się kapitan gospodarzy Richard Král, ale bramkarz Svoboda nie dał się zaskoczyć. Hokeistom Pardubic pomogły dwie przewagi liczebne - wprawdzie bez goli, ale udało się gościom uzyskać lekką przewagę w meczu. W 14. minucie Sýkora podał do Divíška, a ten

efektownie - zwrócony plecami do Lakosila - zdobył prowadzenie dla gości. Trzynieczanie nie grali w tych fazach najlepiej, o czym świadczą dawne przewagi liczebne, w których to Stalownicy praktycznie nie oddali strzału na bramkę Adama Svobody.

Trzynieczanie również do drugiej tercji wyszli z czterema formacjami i w zdecydowanie bardziej ofensywnych nastrojach. Poploch w defensywie gości siał zwłaszcza „młode wilki” - formacja Bordowski, Polansky, Zbořil. Stalownicy uderzyli w 33. minucie. Martyněk świetnie zagrał do Ivana, który płaskim strzałem nie dał szans Svobodzie - 1:1. Na lodowisku robiło się coraz goręcej. W 35. minucie bliski strzelenia gola był Král, podobnie jak w minutę później po błędzie trzynieckiej obrony Dopita, którego skasował świetny Lakosil. Widzowie doczekali się kolejnych goli w 37. minucie. Najpierw przewagę liczebną wykorzystał Janků (as. Pletka, Král), ale odpowiedź Pardubic była błyskawiczna. Na 2:2 wyrównał w kilkanaście sekund później Mikeska, któremu obrońcy pozostawili zbyt wiele swobody. Kropkę nad „i” w szaleńczej wręcz wymianie ciosów postawił w 38. minucie uderzeniem pod poprzeczkę Ivan (as. Vitek). Dla Marka Ivana był to czwarty gol w sezonie.

W trzeciej tercji bramki nie padły. Zespoły zredukowały grę do trzech formacji. Przewagę uzyskały Pardubice, ale nie znalazły recepty na rozszyfrowanie dobrze grającej defensywy Stalowników. Gościom nie pomogła nawet desperacka „power play” w ostatniej minucie spotkania. Kary 4:7, wykorzystane 1:0, widzów 3600.

Lokaty po 33. kolejce: 1. Pardubice 72, 2. Slavia 58, 3. Sparta 56, 4. Zlin 55, 5. Trzyniec 52, 6. Znojmo 49, 7. Witkowice 48, 8. Kladno 46,... 13. Wsescin 35, 14. Cz. Budziejowice 27 pkt. 28. 12.: Litwinów - Trzyniec i Witkowice - Pilzno.

W czwartkowym numerze „GL” zamieścimy wywiad z trenerem Stalowników Trzyniec Pavlem Markiem.

JANUSZ BITTMAR

SPORT POLSKI

□ PLYWACKIE ME na krótkim basenie. Polacy dzięki brązowym medalom Bartosza Kizierowskiego na 50 metrów stylem dowolnym i Pawła Korzeniowskiego na 200 m st. motykowym - zakończyli mistrzostwa na 22. miejscu, ex aequo z ekipą Danii. W tabeli medalowej na pierwszym miejscu uplasowali się reprezentanci Wielkiej Brytanii. Zdobyli 15 krążków, w tym po siedem złotych i srebrnych oraz jeden brązowy.

□ KOSZYKÓWKA. Od wyjazdowego spotkania z drużyną RC 8 września 2004 roku reprezentacja Polski koszykarzy rozpoczęła walkę o udział w finałach mistrzostw Europy 2005. Rywalami Polaków w grupie D są ponadto Francuzi i Słowcy. Z każdej z pięciu rozlosowanych grup (europejska Dywizja A) bezpośredni awans do finałów wywalczyła po dwie najlepsze zespoły w grupie. W finałach ME 2005 w Serbii i Czarnogórze zagra 16 zespołów.

□ PIŁKARSKA REPREZENTACJA POLSKI pokonała Litwę 3:1 (2:1) w towarzyskim meczu rozegranym w La Valetta. Był to drugi mecz rozegrany przez Polaków na Malcie. W czwartek zespół trenera Pawła Janasa pokonał gospodarzy 4:0. Bramki dla Polaków zdobyli: Grzegorz Rasiak, Sebastian Mila i Ireneusz Jeleń. Honorowe trafienie dla Litwy uzyskał Andrius Gedgaudas.

PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH: MAŁYSZ 12. W NEUDSTAD

Pogoda nie rozpieszczała zawodników

Adam Małysz zajął 12. miejsce w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Titisee-Neustadt i zachował prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Zawody wygrał Fin Tami Kiuru przed Austriakiem Andreasem Widhoelzlem i rodakiem Janne Ahonenem. Ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne (zmienny wiatr) przeprowadzono tylko jedną serię i jej wyniki uznano za końcowe. Kolejne konkursy zaplanowano na 20 i 21 grudnia w szwajcarskim Engelbergu.

Pogoda nie rozpieszczała zawodników od soboty. Pierwsza seria zaplanowanego na ten dzień konkursu została przerwana już po skoku pierwszego zawodnika. Przez następną godzinę jury zastanawiało się czy kontynuować zawody. Wiatr jednak nie ustawał i ostatecz-

nie zdecydowano o przeniesieniu konkursu na niedzielę.

Najlepszy w pierwszej i jedynej serii był Kiuru. Fin oddał najdalszy skok - 136 metrów. O dwa i pół metra bliżej skoczył Widhoelz, a trzy metry bliżej wyładował Ahonen. Małysz wypadł nieźle, ale w ostatniej fazie wyraźnie stracił dynamikę lotu. Skończyło się na 125 metrach i 12. pozycji. Najważniejsze jednak, że trzykrotnie zdobywca PŚ zachował prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Obecnie ma 211 punktów i wyprzedza Ahonena i Norwega Roara Ljøekelsoeya o 23 punkty. - Myślę, że oddałem w miarę dobry skok. Trudno powiedzieć, jakie miałem warunki, bo zmieniały się one z minuty na minutę. Konkurs więc był bardzo ciężki - skomentował swój występ Adam Małysz. - Cała czo-

łówka warunki wiatrowe miała trochę gorsze. Wcześniej wiaterek był z przodu, potem ustał, a nawet zaczął zawiewać od tyłu - dodał najlepszy polski skoczek. Kolejne punkty PŚ wywalczył na „Hochfirstschanze” Marcin Bachleda, który zajął 25. miejsce - skok 118,5 metra. Poza trzydziestką uplasował się Tomisław Tajner, który uzyskał 116 metrów i zajął 36. pozycję.

WYNIKI Z NEUDSTAD: 1. Kiuru (Fin.) 145,8 pkt. (136 m), 2. Widhoelz (Austria) 140,8 (133,5 m), 3. Ahonen (Fin.) 139,9 (133 m),... 12. Małysz 124,5 (125 m),... 22. Matura (RC) 114 (120,5 m), 25. Bachleda 111,5 (118,5 m). Klasyfikacja generalna po czterech konkursach: 1. Małysz 211 pkt., 2. Ljøekelsoey (Norw.) i Ahonen (Fin.) po 188 pkt. (jb, PAP)



W KONGRESIE POMYŚLNY FINAŁ ROKU

Wizja lokalna

CZ. CIESZYN (db) – Ocena projektu „Tacy jesteśmy” i przegląd odnowionych lokali Kongresu Polaków były głównymi punktami ostatniego tegorocznego posiedzenia Rady Kongresu.

- Pierwsza edycja ankiety „Tacy jesteśmy” przyjęta była bardzo dobrze. Świadczy o tym oceny uczestników ankiety, i widzów koncertu galowego. Oczywiście zawsze jest co poprawiać i ulepszać. Pod tym kątem zastanawialiśmy się oceniając projekt i planując jego kontynuację - stwierdził wiceprezes Rady Henryk Cieślak. Członkowie Rady wyrazili się też z uznaniem o pracy kancelarii przy realizacji projektu.

Posiedzenie Rady było okazją do naocznego sprawdzenia wyników kolejnego – drugiego już – etapu adaptacji i remontu siedziby

Kongresu. - Prace objęły m.in. nowe instalacje elektryczne, urządzenie sanitariatów i kuchenki, a przede wszystkim odnowienie korytarza i sali posiedzeń. Położono nową posadzkę i boazerie, pomalowano drzwi i futryny, zamontowano nowe klamki. Zainstalowano też specjalne oświetlenie do planowanych tu wystaw. Prace kosztowały niespełna pół miliona koron. Udało się je zrealizować o ok. 300 tys. taniej niż przewidywały wstępne kosztorysy. Pieniądze na remont były dotacją docelową Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

▲ Śniegiem zaczęto sypać w poniedziałek. Tym razem nie możemy narzekać na opieszałość służb utrzymujących przejezdność dróg. W Czeskim Cieszynie żwir do posypywania oblodzonych nawierzchni zmagazynowano m.in. na placu koło dworca autobusowego. Samochody z pługami wyruszyły zaraz w poniedziałek, a na chodnikach pojawiły się specjalne małe spychacze. Gorzej z kierowcami. Wielu z nich nie założyło jeszcze zimowych opon.

Fot. MAREK SANTARIUS

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie zmienne z opadami śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura w dzień 2-6 st., nocą od 1 do -3 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

PIĄTEK - Bez większych zmian. Temperatura w dzień 1-5 st., nocą od 1 do -3 st. C.

ZMIANY PERSONALNE W SEKCJI HISTORII REGIONU

Miłośnicy historii bilansowali

CZ. CIESZYN – Na grudniowych obradach Sekcji Historii Regionu (SHR) dokonano oceny całorocznej pracy i wybrano nowe władze.

Legitymujący się najdłuższym stażem w SHR - od jej powstania w 1965 r. – dr Stanisław Zahradnik przeprowadził szczegółową analizę działalności tego gremium. Do znaczących i udanych imprez 2003 r. zaliczył przede wszystkim seminarium SHR: o Piotrze Feliksie czy „nieborowskim buntowniku dr. Oszełdzie” i tradycyjnych „Oszełdówkach”. Na-

stępnie zatwierdzono plan pracy na rok 2004 opracowany na miarę potrzeb i możliwości Sekcji.

I tak uzgodniono m.in., że na spotkaniach sekcji wygłaszane będą przyczynki poświęcone znaczącym osobistościom oraz ważnym rocznicom zaolziańskiej polskiej społeczności. Miałyby one być później publikowane na łamach „Zwrotu”. Nadal będzie kontynuowana pomyślna współpraca z Kongresem Polaków i jego Ośrodkiem Dokumentacyjnym, z PCP, TNP, Macierzą Szkolną, a za ich pośrednictwem z polskimi szkołami i organizacjami. Nie tylko z myślą o członkach sekcji, ale również o niezrzeszonych zainteresowanych podjęte zostaną starania zorganizowania ekskursji historycznych do placówek muzealnych. Przewidziano też kolejne seminarium na temat or-

łowskiego Gimnazjum i jego pedagogów. Obecni ponowili gorący apel do nauczycieli historii i do wszystkich miłośników dziejów naszej ziemi rodzinnej o udział w działalności sekcji. O terminach swych imprez i innych szczegółach SHR będzie na bieżąco informowała w mediach.

Członkowie sekcji zdecydowali się przyznać Otokarowi Matuszkowi, który od 18 lat pełnił funkcję prezesa SHR, tytuł honorowego prezesa. Wybrano też nowe władze: prezesem został dr Stanisław Zahradnik, a jego zastępcą pracownik Ośrodka Dokumentacji mgr Marian Stefek.

Nie zabrakło na zebraniu prezesa ZG PZKO Zygmunta Stopy, który był częstym gościem imprez i spotkań sekcji SHR i bardzo pozytywnie ocenił jej działania i poślanictwo. Po oficjalnej części odbyła się towarzyska – „wigilijkowa” część spotkania.

JÓZEF KULA, członek SHR

KOLEJNE OSKARŻENIA PANI WÓJT

BYSTRZYCA (man) – Informacyjna tablica świetlna, umieszczona na jednym z budynków w centrum wioski, okazała się dla kasy gminnej zbyt kosztowna. Pomiędzy z dziesięciokrotnie większy od tej gminy Trzciniec wcześniej już zrezygnował z tego mało opłacalnego urządzenia, Bystrzyca zdecydowała się kilka lat temu na jego kupno. Dostawcą tablicy była firma Diolam, gmina miała ją zapłacić na raty – w leasingu. - Do tej pory w ten sposób sptaciliśmy ok. 800 tys. koron. Od początku było wiadomo, że tablica będzie zbyt droga, a przede wszystkim nieopłacalna -

stwierdził jeden z członków bystrzyckiego samorządu.

Dnia 8 grudnia 2000 roku wójt Anna Konderłowa podpisała bez wiedzy samorządu dodatek do

Przekroczyła kompetencje?

umowy zawartej między Diolamem i urzędem gminnym. Na jego podstawie władze wsi zobowiązały się do wpłacania na konto firmy za miast rat leasingowych części dochodów za reklamy pojawiające się na tablicy. - Umieszczanie reklam na tablicy rozsądnym przedsiębior-

W SYLWESTRA NIE PRZYJMĄ PETENTA

Kiedy można złapać urzędnika?

REGION (sch) – Zostały ci zaległe sprawy do załatwienia? Nie zwlekaj! W ostatnich dniach grudnia nie wszystkie drzwi ratuszy w naszym regionie zastaniesz otwarte.

Normalny dzień urzędowy zapowiadają w najbliższy poniedziałek wszystkie miasta od Bogumina po Jabłonków. W Orłowej będzie to jednak ostatnia w tym roku szansa odwiedzenia ratusza. Tutejszy urząd wznowi bowiem pracę dopiero 2 stycznia. W ostatni dzień roboczy przed świętami, czyli we wtorek 23 bm. będzie jeszcze można przyjść załatwić sprawę do urzędnika w Cz. Cieszynie (do 11.30), nie zostaną też odprawieni z kwitkiem mieszkańcy Bogumina. Reszta ratuszy będzie wprawdzie pracować, ale nie będzie przyjmować petentów.

Kolejny poniedziałek (29. 12.) będzie również zwykłym dniem urzędowym w bogumińskim, hawierzowskim, karwińskim, czesko-

cieszyńskim, trzynieckim oraz jabłonkowskim ratuszu. W Karwinie, Hawierzowie, Cz. Cieszynie i Trzyniecu nie będzie w sylwestra „urzędowej środy”, zaś w Boguminie i Jabłonkowie w tym dniu można będzie załatwiać sprawy tylko do godz. 12.00. W zamian za sylwestrową niedyspozycję urzędników, hawierzowski magistrat przyjmować będzie petentów we wtorek od 8 do 17.

Zanim jednak zdecydujemy się zapukać do drzwi któregoś z urzędów (godzin pracy urzędów gminnych z całego Zaozia oczywiście nie jesteśmy w stanie zamieścić), zalecamy najpierw się upewnić, czy znajdzie się ktoś, kto zajmie się naszą sprawą.

SYSTEM ZA SYSTEMEM

Łączenie miasta

CZ. CIESZYN / CIESZYN (ar) - Od dziesięciu lat samorządy obu miast schodzą się na wspólnych posiedzeniach. Na ostatnim z nich - tym razem w czeskiej części miasta - omawiano m.in. stworzenie jednolitego systemu orientacyjnego w Czeskim Cieszynie i Cieszynie.

Wzorem może tu być szwajcarska Lucerna, miasto partnerskie Cieszyna, gdzie podobny system już działa. W wypadku grodu nadolziańskiego zostałby on opracowany w trakcie roku 2004. - Służby przed wszystkim osobom, które nie znają miasta. Dzięki niemu mogłyby poruszać się tu bez mapy - powiedział burmistrz Cieszyna Bogdan Ficek. Uzgodniono już z władzami Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, że pierwszą fazę projektu opracują pod kierownictwem pracowników naukowych studenci Instytutu Sztuki, miasto Cieszyn ufunduje natomiast dla nich nagrody. Wybrany

studentki projektu systemu informacji miałyby wprowadzać każde miasto samodzielnie.

Przypomnijmy, że w roku bieżącym w Cz. Cieszynie pojawiły się już dwujęzyczne tabliczki informacyjne oznaczające ważniejsze punkty miasta. Samo wprowadzenie tabliczek, dobór oznakowanych w ten sposób obiektów oraz nie zawsze poprawne polskie tłumaczenie były przedmiotem krytyki mieszkańców i prasy lokalnej. Nie wiadomo, czy pozostaną na ulicach po wprowadzeniu nowych oznakowań, i skąd miasto na lewym brzegu Olzy weźmie środki na kolejny system.

UROCZYSTOŚĆ Z WYBORAMI

Pięć lat Euroregionu

CIESZYN (kor) – Uroczysty charakter miało XIII posiedzenie Rady Euroregionu „Śląsk Cieszyński” (EŚC), które odbyło się w poniedziałek w sali sesyjnej cieszyńskiego ratusza. Przedstawiciele polskiej i czeskiej strony Euroregionu przypomnieli sobie 5. rocznicę jego powstania - stało się tak oficjalnie 22 kwietnia 1998 r.

W części roboczej posiedzenia przedstawili się dwaj nowi członkowie Rady – wiceburmistrz Cz. Cieszyna Vít Slovák i wójt Gródka, a zarazem przewodniczący Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego - Pavel Tomčala. Jak co roku przebiegły też wybory przewodniczącego Rady i jego zastępcy. W najbliższej kadencji na jej czele stać będzie Václav Holeček (burmistrz Pietwałdu), wicepre-

wodniczącym będzie Jerzy Malik (burmistrz Skoczowa).

Jak poinformował nas sekretarz czeskiej części EŚC, Václav Laštůvka, przedstawiono też zasady identyfikacji wizualnej Euroregionu oraz informację nt. korzystania ze środków Programu Phare CBC „Polska-Czechy”. Jednym z projektów EŚC jest np. stopniowa rewitalizacja Olzy i jej dorzecza.

com oczywiście się nie opłacało. Tak więc wpływy z reklam nie stanowią więc nawet 10 procent wydatków związanych z instalacją tablicy - dodał członek samorządu,

ceptuje jego żądań. Całą sprawą zajęła się komisja kontrolna samorządu. Okazało się, że podpisany bez jego wiedzy dodatek do umowy jest nieważny. Wójt Konderłowa oczywiście nie zgadza się z tym orzeczeniem. W swej wypowiedzi, opublikowanej w lokalnym tygodniku „Horizont”, twierdzi m.in., że umowa podpisana została dopiero po jej uchwaleniu przez radę gminną i po przedstawieniu jej samorządowi. Kierownictwo firmy Diolam zdecydowało się na skierowanie całej sprawy do sądu.

Ciąg dalszy na str. 2

ISSN 1212-4222



9 771212 422041



SERWIS GMINNY: BUDŻETY

Równowaga z kredytem

JABŁONKÓW (kor) – Samorząd uchwalił budżet na rok 2004. Podobnie jak w poprzednich latach będzie on zrównoważony. Miasto będzie gospodarować z kwotą 127 mln Kc.

Dodatkowo Jabłonków „podreperuje” budżet kredytem w wysokości 20 mln koron. Jak poinformował „GL” wiceburmistrz **Stanisław Jakus**, połowa z tych środków przeznaczona będzie na remont publicznego oświetlenia, dróg oraz wykup gruntów pod budowę jabłonkowskiego odcinka obwodnicy. Reszta pieniędzy będzie rezerwą.

- Załadaliśmy o dotację na budowę nowego Domu Pomocy Społecznej, nowych tras rowerowych oraz remont kilku odcinków sieci wodociągowej. Jeżeli państwo lub okręg przyzna nam zastrzyk finansowy, rezerwa będzie źródłem finansowego współudziału miasta w tych inwestycjach - wyjaśnił wiceburmistrz. Kredyt nie będzie miał na razie wpływu na budżet. Pierwszą ratę miasto zapłaci dopiero w 2005 r.

Stać ją na inwestycje

SUCHA GÓRNA (sch) – Gmina nad Suszanką ma już swój budżet na rok 2004. Przewiduje on, że wydatki w wysokości 96,2 mln Kc przewyższą dochody o bez mała 29 mln Kc. Deficyt ten pokryje nadwyżka z lat minionych.

Jeśli chodzi o przyszłoroczne inwestycje, najwięcej pieniędzy gmina przeznaczy na remont i utrzymanie dróg, mostów, parkin-

gów i chodników (17 mln Kc), na dobudowanie hali sportowej (8 mln Kc) w pierwszym półroczu oraz remont głównego budynku PSP (9 mln Kc), który rozpocznie się w czasie wakacji.

Poza dochodami przewidzianymi w budżecie gmina będzie wnioskować o przyznanie dotacji na przebudowę polskiej szkoły oraz na kanalizację.

W planach przejście podziemne

BYSTRZYCA (man) – Na razie tylko prowizorium budżetowe uchwalił miejscowy samorząd na swym ostatnim posiedzeniu. Definitywny budżet zostanie uchwalony prawdopodobnie dopiero w lutym.

Jak poinformowała nasza gazeta kierownik wydziału finansowego **Danuta Bockowa**, budżet będzie wyższy niż w latach ubiegłych. Dochody gminy zaplanowano w wysokości ponad 47 mln, wydatki miałyby przekroczyć 49 mln Kc. W prowizorycznej postaci budżet jest ujemny. Deficyt pokryje nadwyżka z bieżącego roku, jego ostateczna postać będzie więc wyrównana.

W przyszłym roku gmina nadal spłacać będzie kredyty zaciągnięte na budowę pływalni przy kompleksie szkół podstawowych oraz Domu Pomocy Społecznej. Między najważniejszymi inwestycjami roku 2004 znalazły się m.in. budowa przejścia podziemnego na skrzyżowaniu do Milikowa, rozbudowa czeskiego przedszkola, i wyposażenie DPS.

Realizacja kolejnych przedsięwzięć zależeć będzie od uzyskania dotacji.

Potrzeb jest wiele

TRZYNIEC (man) – Z uchwalonego na wtorkowym - ostatnim - posiedzeniu samorządu budżetu wynika, że w 2004 r. miasto spodziewa się dotacji w wysokości 175 milionów Kc, a wpływy z podatków wyniosą 333 milionów Kc. Łącznie Dochody przekroczą sumę 586 mln, wydatki zamkną się kwotą 573 mln Kc. Do pierwszoplanowych przedsięwzięć należeć będzie dokończenie rozbudowy gmachu Urzędu Miejskiego, ostatnia faza remontu Placu Pokoju, rekonstrukcja ruchliwego skrzyżowania ul. Jabłonkowskiej z drogą międzynarodową (koło restauracji Zobawa) oraz remont drogi w Lesznej Górze.

Jest też cały szereg inwestycji, które na razie nie udało się wcielić do budżetu. Należy do nich m.in.

Z MYŚLĄ
O NAJSTARSZYCH
Koncert ze
sztuczkami

ŁOMNA DOLNA (man) – Tradycyjne spotkanie przedstawicieli urzędu gminnego z emerytami w urzędzie gminnym odbyło się w sobotę. Wzięło w nim udział 34 najstarszych mieszkańców wioski.

Władze dolnołomniańskie przygotowały dla uczestników atrakcyjny program. Seniorzy wysłuchali koncertu kapeli góralskiej Nowina, oraz obejrzeni występ dzieci ze szkoły podstawowej. Swymi sztuczkami popisał się przed nimi również iluzjonista.

W poniedziałek natomiast władze gminy odwiedziły emerytów dolnołomniańskich mieszkających obecnie w jabłonkowskim klasztorze siostr elżbietanek oraz w Domu Pomocy Społecznej w Nawsiu.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

POLSKI DLA CZECHÓW

Wiedzą czego chcą

OSTRAWA (mro) - Po 30 tygodniach nauki został oficjalnie zakończony kurs języka polskiego dla biznesmenów przygotowany przez Czesko-Polską Mieszaną Izbę Handlową w ramach programów pomocowych Unii Europejskiej PHARE-CBC. Wzięło w nim udział 26 osób wywodzących się z różnych środowisk: administracji państwowej, organów samorządowych, drobnej przedsiębiorczości.

Uczestnicy kursu (m.in. Dagmar Martinikowa, Ivan Raška, Renata Kucia-Waślawikowa) nie kryją zadowolenia z jego przebiegu. Podkreślają, iż zgłosili się z pragmatycznych powodów – by móc osiągać lepsze wyniki we współpracy handlowej czy zawodowej. Stwierdzili też, że kurs odsłonił im nowe polskie horyzonty, o których istnieniu nie mieli pojęcia.

- Uczestnicy kursu uczyli się praktycznego stosowania języka polskiego - zaznacza Janina Raclawska, docent polonistyki na Uniwersytecie Ostrawskim, która objęła kurs opieką merytoryczną. - W ramach zajęć, prowadzonych przez lektorów ostrawskiej polonistyki,

przebiegały np. ćwiczenia tłumaczeniowe czy stylistyczne, uczono się prowadzenia korespondencji w języku polskim, były też zajęcia z literatury polskiej i ogólnokulturowe - dodała.

Pytana o przyszłość kursów polskiego w Ostrawie **Danuta Przeczek**, dyrektor biura Izby powiedziała „GL”, iż jeszcze przed przyłączeniem RC do Unii Europejskiej spodziewane jest rozpisanie dwóch ostatnich programów przedakcesyjnych PHARE-CBS. *- Dwa projekty już mamy gotowe - jeden to kontynuujący naukę obecnej grupy, drugi ma służyć kolejnym zainteresowanym. Czekamy tylko na odpowiedni moment.*



ZGŁOSZENIA DO WZIECIA

Polonia na śniegu

SZCZYRK / CZ. CIESZYN (sch) - Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oraz Komitet Organizacyjny Imprez Sportowych zapraszają zawodników - również z Zaolzia - do udziału w Polonijnych Igrzyskach Zimowych „Beskid 2004”.

Zawody przebiegać będą od 27 lutego do 3 marca 2004 w Szczyrku,

Wiśle, Cieszynie i Bielsku-Białej. Startować można w jednej z czterech kategorii wiekowych (junior - ur. do 1984 r., senior - ur. 1983-1966, master - ur. 1967-1952 i old boy - ur. w i przed 1951 r.) w takich dyscyplinach, jak narciarstwo alpejskie, narciarstwo klasyczne, snowboard, saneczkarstwo, carving i łyżwiarstwo. Obok klasyfikacji indywidualnej będzie prowadzona również klasyfikacja drużynowa.

Uczestnicy sami muszą pokryć koszt przyjazdu oraz uiścić wpisowe za całonocny pobyt - w przypadku Zaolzia chodzić będzie o 50 euro. Organizatorzy oczekują, że zawodnicy nie będą skracali pobytu w Igrzyskach.

Zgłoszenia (formularze są do podjęcia w kancelarii Kongresu Polaków lub w sekretariacie „GL” w Cz. Cieszynie) należy składać w Kongresie do 16 stycznia 2004. Organizatorzy nie przewidują zgłoszeń indywidualnych. Bliższe informacje nt. Igrzysk można znaleźć na stronach internetowych www.beskid2004.pl.

MOŻNA SKŁADAĆ
PROJEKTYRatusz da
na kulturę

KARWINA (sch) – Miasto ogłasza konkurs na projekty w dziedzinie kultury - poinformował „GL” rzecznik prasowy magistratu, **Jaroslav Nákladal**.

Na konkurs można zgłaszać projekty, które ubogacą życie kulturalno-oświatowe w mieście lub będą wspierać rozwijanie zainteresowań. Pierwszeństwo będą miały przedsięwzięcia organizowane na większą skalę oraz imprezy, które odbędą się w ramach miejskich obchodów „Dni Karwiny 2004”.

Projekty należy składać na odpowiednim formularzu do 15 stycznia 2004 w miejskim wydziale szkolnictwa i kultury. O wynikach konkursu wnioskodawcy zostaną poinformowani przed końcem marca. Zwycięskie projekty będą finansowane z miejskiego Funduszu Kultury.

▲ *Renata Kucia-Waślawikowa odbiera z rąk doc. Janiny Raclawskiej z ostrawskiej polonistyki dyplom ukończenia kursu języka polskiego dla biznesu.*

▼ *Udział w kursie potwierdza specjalny certyfikat-dyplom wystawiony przez Czesko-Polską Mieszaną Izbę Handlową. Uczestniczka kursu nie kryje radości z pomyślnego zdania egzaminu końcowego.*

Fot. MARTYNA
RADŁOWSKA-OBRSUNIK

Przekroczyła
kompetencje?

Dokończenie ze str. 1

Już teraz jest jednak wiadomo, że gmina będzie musiała dług zapłacić.

Doniesienie na nieznanego sprawcę złożyło w sądzie również 12 z ogólnej liczby 14 członków miejscowego samorządu. Chodzi o wypłacenie bez wiedzy samorządu synowi A. Konderlowej Rudolfowi, właścicielowi firmy Ekostav K+C, 250 tys. Kc za czyszczenie kanalizacji.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Sekret Beatlesów?

Internetowy serwis aukcyjny ma dowody na to, że Beatlesi spotkali się potajemnie w 1976 r., aby nagrać jeszcze jedną płytę. Zdaniem serwisu *momentsintime.com* John, Paul, George i Ringo nagrali pięć piosenek w Davlen Studios w Los Angeles. Sesja nagraniowa skończyła się kłótnią i piosenki nigdy nie zostały opublikowane. Serwis przytacza tytuły piosenek: *Happy Feeling, Back Home, Rockin' Once Again, People Of The Third World i Little Girl*. Niestety taśma, na której nagrano piosenki została, po kłótni, skasowana przez Beatlesów. Istnieje rzekomo druga, dobra taśma - podobno jest przechowywana w macierzystej wytwórni Beatlesów Abbey Road Studios w Londynie.

Fakt spotkania byłych członków zespołu w 1976 r. potwierdził na piśmie inżynier dźwięku obecny na se-

sji nagranych: „To była nieudana próba ponownego zjednoczenia Beatlesów”. Rzecznik Paula McCartneya powiedział, że nic nie wie o próbie nagrania płyty przez zespół w połowie lat 70. Zespół rozpadł się w 1970 r.

Pechowe nazwisko

Palestyńczyk, który nazywa się Saddam Hussein, ma już dość stresów związanych ze swoim nazwiskiem, więc postanowił zmienić je na inne. 27-latek z Ramallah twierdzi, że od dawna borykał się z zartami, podejrzliwością i obelgami pod swoim adresem właśnie z powodu takiego samego nazwiska, jakie nosi były iracki przywódca.

Imię Saddam nadał mu ojciec, który usłyszał w radiu w 1976 roku, że „Saddam jest najsilniejszym człowiekiem w Iraku”. Od tego momentu imię to przynosiło młodemu Husseinowi jedynie pecha. Ludzie

nie mogli się do niego przyzwyczaić, gdyż dla mieszkańców Palestyny nie brzmiało ono znajomo.

„Mam nadzieję, że zmiana nazwiska będzie dla mnie początkiem nowego życia, które będzie szczęśliwe” - powiedział Hussein.

Super-księga

Największa książka na świecie ma wymiary 1,52 m na 2,13 m i waży ok. 60 kg. Potwierdził to Guinness, a przedstawiciele wielkiej księgarni internetowej Amazon porównywali w poniedziałek rozmiary tego dzieła do stołu pingpongowego.

Rekordowa książka nowi tytuł „Bhutan: A Visual Odyssey Across the Last Himalayan Kingdom” (Bhutan: wizualna odyseja przez ostatnie himalajskie królestwo), a jej autorem jest Michael Hawley ze słynnego Massachusetts Institut of Technology (MIT). Hawley osobiście określił, jaka ma być cena jego dzieła: dotacja

wysokości co najmniej 10 tysięcy USD dla organizacji „Friendly Planet”. Wpływy zostaną przeznaczone na pomoc dla szkół w Bhutanie, Kambodży i kilku innych krajach.

Zanim ukazał się „Bhutan”, za największą książkę na świecie uchodziły „Ptaki Ameryki” Johna H. Audubona, wydane w XIX wieku (0,75 na 1,05 m).

Biegiem przez zebry

Piesi w Belgii nie będą już musieli przechodzić przez ulice biegiem, żeby zdążyć na zielonych światłach. Od nowego roku ustawa da im na to więcej czasu - informuje prasa belgijska.

Dotychczasowa norma, to 11,6 sekundy zielonego światła na pokonanie 10 metrów. Oznacza to konieczność przechodzenia przez ulicę z prędkością 7,2 kilometra na godzinę, co zwłaszcza ludziom starszym sprawia sporo kłopotów.

POLSKIE SOPRANY W »CZARODZIEJSKIM FLECIE«

Królowe nocy marzeń

Gwiazdami choinkowego prezentu Narodowego Teatru Morawsko-Sląskiego dla wszystkich melomanów w regionie - opery „Czarodziejski flet” W. A. Mozarta - będą dwie wykonawczynie z Polski śpiewające partię Królowej Nocy - Agnieszka Bochenek-Osiecka oraz Mariola Płazak.

- *Moja współpraca z Narodowym Teatrem Morawsko-Sląskim jest już dwuletnia* - powiedziała „GL” Agnieszka Bochenek-Osiecka, gliwiczanka mieszkająca obecnie w Rudzie Śląskiej, absolwentka Katowickiej Akademii Muzycznej. - *Zaczęło się od zdobycia przeze mnie laurów na konkursie śpiewaczym w Karłowich Warach, po którym dyr Ludek Golał zaprosił mnie do współpracy. I nie żałuję. Pracuję się tu kapitalnie! Zresztą w naszej garderobie jest jak w Polsce - dzielę ją z Aliną Farną i Iwoną Noszczyk, która tu już bardzo długo śpiewa. Polszczyzna koleżankom i kolegom nie sprawia różnicy, są bardzo sympatyczni i uczynni.*

Zawsze marzyłam, by zaśpiewać partię Królowej nocy. Dla sopranów jest to szczyt marzeń. Jeżeli się nie ma wysokich rejestrów, to nie da rady jej zaśpiewać. Jest bardzo trudna do wykonania... Dwie arie królowej dają w kość, ale to mi się w nich podoba, bo wyżywam się w tym, co zawsze chciałam robić - śpiewać.

Bytomianka Mariola Płazak, artystka tamtejszej opery, występuje w Ostrawie po raz pierwszy, jak na razie tylko w roli Królowej Nocy. - *Ściągnęła mnie do Ostrawy dobra sława tego teatru, rozszerzana przez Iwonkę Noszczyk, czy Bogdaną Kurowskiego, a teraz Agnieszkę. Jest tu rzeczywiście wspaniały klimat, twórcza atmosfera umożliwiająca nieustanny rozwój, nie wspominając o bardzo wysokim poziomie artystycznym. Zaskoczona jestem otwartością personelu,*



▲ Agnieszka Bochenek-Osiecka współpracuje z Narodowym Teatrem Morawsko-Sląskim drugi rok.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

wszyscy tu rozumieją po polsku, ale przynajmniej, że myśl o nauczeniu się czeskiego jednak od czasu do czasu mnie nachodzi.

Królowa nocy to właściwie szczyt aspiracji - to bardzo trudna partia, należy mieć „efy” w swej skali, by ją wykonać. No i trzeba bardzo dbać o zdrowie. To partia bardzo prestiżowa, potem można ją wymienić w biografii.

Na pytanie, jak obie artystki zapamiętują się na decyzję dyrekcji sprezentowania właśnie „Czarodziejskiego fletu” publiczności w czasie oczekiwania na Boże Narodzenie, odpowiedziały:

- *Ta opera ma w sobie coś bajkowego, co łączy ją atmosferą ze Świętami Bożego Narodzenia, kryje coś ponadziemskiego, tajemniczego. Przy tym ma odniesienia do rzeczywistości, jak ten duet Papageny i Papagena, zupełnie jak w domu. To piękne dzieło, błyszczące jak bombka na choince - twierdzi Mariola Płazak.*

- *To piękna baśń, w której całe dobro ujawnia się na końcu. A my wszyscy lubimy przecież dobre zakończenia, nieprawdaż? - dodaje Agnieszka Bochenek-Osiecka.*

M. RADŁOWSKA-OBUSNIK



▲ Mariola Płazak z Bytomia zaśpiewa w Ostrawie po raz pierwszy.

■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■

Słodki jak piosenka Karla Gotta płyn o niezbyt sympatycznym ciemnobrazowym zabarwieniu, rozlewany a następnie sprzedawany w butelkach o kształcie damskiego manekina może być, jak się okazuje, nie tylko pretensjonalną popitką do wódki, lecz także czymś znacznie bardziej wyrafinowanym, mianowicie probierzem charakteru narodowego.

Odstona pierwsza: siedzę ja sobie w gustownej restauracji na ulicy Głębokiej w Cieszynie. Nieważne ani co ja tam robię, ani co spożywam. Powiedzmy, że spożywam piwo Brackie. Ważne, co nastąpi po wej-

ściu do owej restauracji rodzinie z torbami pełnymi optacjących się zakupów. Nieważne, czy zakupów tych dokonano w eleganckich butikach na ulicy Głębokiej, czy też w obskurnych straganach nad Olzą. Założmy, że częściowo tam, a częściowo tam. Jednak dla naszej historii najważniejszym elementem opisywanej sceny jest to, że rodzinka posługuje się językiem Hażka. Takim rdzennym, z długimi samogłoskami „a”, „e”, „i”, „u”, a niekiedy także „y”. Rozglądają się przez chwilę, czuje się wręcz, jak w ich głowach kotłują się neurony odpowiedzialne za analizę dostępnych miejsc do siedzenia pod kątem ich położenia strategicznego, czystości siedzeń i stołu i wielu innych czynników, jakie bierze pod uwagę każdy porządny człowiek solennie dokonujący wyboru kawałka przestrzeni, która na jakiś czas stanie się jego terytorium. Po rozważeniu wszystkich za i przeciw przybysze zajmują stolik obok mojego. Pozostaje kwestia zamówienia czegoś. Wybierają napój znany na całym globie, napój wszędzie tak samo smakujący, napój, którego nazwę wszędzie wymawia się mniej więcej tak samo. Wybór sam w sobie może mało ekstrawagancki, ale hulaszczę ciągotki muszą czasem zdezerterować w obliczu przewidywanego konfliktu z kelnerem, w tym zaś wypadku z kelnerką.

Rzeczona kelnerka wniosła po chwili na tacy cztery butelki coli w wersji mini, czyli 200 ml. I właśnie pojemność flaszek spowodowała głowę czeskiej rodzinie do spontanicznego wywodu na temat Polski jako takiej a przymiotów Lechitów w szczególności. Głowa powiedziała mniej więcej tak: „No patrzcie, tego się można było spodziewać! Takie liliputy! Oczywiście w tym kraju nie znają coli w NORMALNYCH butelkach!”

Kolaż narodowy

Cieszynie Czeskim. Nieważne, że spożywam piwo Radegast. Ważne, co nastąpi po wejściu do owej piwiarni rodzinie z torbami pełnymi optacjących się zakupów. Nieważne, czy zakupów tych dokonano w eleganckich straganach z francuskimi koniakami, czy w obskurnym domu towarowym. Ze spokojnym sumieniem możemy zadowolnić się założeniem, że częściowo tam, a częściowo tam. Dla tej części historii najważniejszy jest bowiem fakt posługiwania się przez rodzinę językiem Pani Prezydentowej Kwaśniewskiej. Takim rdzennym, szeleszczącym, obfitym w nosówki i przeplatany wdzięcznym „ł”. Przybysze rozglądają się przez chwilę, po czym zajmują miejsca przy jedynym wolnym stoliku. Pozostaje znana już kwestia zamówienia. Więc pan zamawia dla siebie piwo a dla reszty rodzinie po coli. Po chwili kelnerka wnosi bez tacy zamówione napoje i okazuje się, że cola jest w wersji mini, po 200 ml sztuka.

Także tym razem pojemność butelek wywołała w konsumentach nastroj refleksji wyższego rzędu. Wszyscy zgodnie i spontanicznie wypowiedzieli się mniej więcej tak: „Ale ci Cześci mają fajnie! Zobacz, jakie śliczne małe buteleczki! Dlaczego u nas mamy colę tylko w NORMALNYCH butelkach?”

MARIAN SIEDLACZEK

PROBLEM KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

ROMAN BERGER

(3)

Pod presją procesów cywilizacyjnych (*barbarzyństwa cywilizacji* - jak określił to W. HEISENBERG) - indoktrynacji, *brain-washingu*, *mentidum* (J. CHARVÁT), *destrukcji myślenia* (A. FINKIELKRAUT) ulegają degeneracji wrodzone zdolności rozróżniania i komplementarnej zdolności postrzegania ukrytych analogii (*insight* - wgląd K. LORENZA). W rezultacie deindywidualizacja-depersonalizacja (i *ratyzacja*-*zszczurzenie* człowieka SKINNER) sprawiają, że *homo faber-homo ludens* (J. HUIZINGA) skłonny jest utożsamiać to wszystko z kulturą. Nic więc dziwnego, że powstał pomysł, by określić człowieka terminem *homo demens* (E. MORIN).

7. Czym jest wobec tego kultura duchowa sensu stricto (dodajmy: czym jest z naszego punktu widzenia)? Jak rozumieć to pojęcie, by zachować jego intuicyjnie przeżywany sens? Zwróćmy najpierw - paradoksalnie - uwagę na kilka myśli wybitnych naukowców, reprezentujących nowy, nieklasyczny paradygmat poznania (o którym parę słów za chwilę).

Prof. J. KREMPASKÝ, słowacki fizyk, autorytet w dziedzinie synergetyki, twierdzi, że kultura działa jako *siła dalekiego zasięgu* sui generis, dzięki której społeczeństwo funkcjonuje jak żywy *makro-organizm*. Tam, gdzie kultura nie działa, *organizm* rozpada się na *zbiór „ego” - cząsteczek*.”

K. LORENZ zwrócił uwagę na analogię między organizmem indywidualnym a makroorganizmem społecznym. Polega ona na tym, że jeżeli w organizmie indywidualnym jakieś komórki wyłamują się z regulacji dotyczącej całości organizmu, rozwinię się nowotwór (często *złośliwy*); coś podobnego stanie się w społeczeństwie, jeżeli jakaś grupa przestanie kierować się informacją zawartą w tradycji - powstaną społeczne *nowotwory złośliwe*, ignorujące wymogi niezbędne dla zachowania minimum równowagi i rozwoju całości społeczeństwa.

F. v. HAYEK (*papież liberalizmu*) wyraził pogląd podobny twierdząc, że jeżeli w społeczeństwie nie będą spontanicznie respektowane zasady tradycji kulturowej, to podążać ono będzie nieuchronnie *do dżungli*.

O ile się nie mylę, przewidywania zawarte w powyższych ostrzeżeniach sprawdzają się na naszych oczach i prawdopodobnie w niejednym przypadku z naszym nieświadomym (a może nawet świadomym?) udziałem. Wróćmy więc do problemu *kultury duchowej*.

8. By zbliżyć się do istoty pojęcia *kultura duchowa*, by wybrnąć z impasu, do jakiego doprowadziły abstrakcyjne spekulacje specjalistów (*161 definicji*), musimy wpiąć w bliźnięć się do istoty pojęcia *Duch-fenomen* (P. Teilhard de Chardin). Punktem wyjścia miałyby być pierwiastek *małdrości*; zakładamy, że w naszej tradycji zawarty on jest w *Biblii*. Posłużymy się jednak językiem współczesnego poznania z uwagi na to, że język *Biblii* odbierany jest dziś często jako *poezja* sui generis, uwikłana w sieci historyczny i egzotyki (jest to dalszy aspekt kryzysu). Więc jeszcze jedna wypowiedź Erwina Schrödingera: *Duch - to siła, która pod pewnymi warunkami umożliwia człowiekowi - istocie naturalnej - przezwyciężać naturalny determinizm*.

Mam nadzieję, że nie popełnimy błędów, jeżeli pod *naturalnym determinizmem* rozumiemy będziemy wszelkie czynniki natury biologicznej, psychologicznej, socjologicznej i historycznej wpływające na utrzymanie naturalnego stanu *świadomości*, na utrzymanie *świadomości powszedniej*. Wynikałoby stąd, że *Duch* to taka siła, która umożliwia przezwyciężanie egoizmu-egocentryzmu, instynktów i popędów, tendencji do dominacji, agresywności, pychy etc. Zaliczyć tu trzeba również te więzi społeczne, które skłaniają człowieka *naturalnego* do rozwijania

tych właśnie właściwości i w rezultacie do zła i bezprawia. Do podstawiania na miejsce wolności - samowoli i wyuzdania. C. G. JUNG stwierdził, że do zadań życiowych człowieka należy transformacja więzi rodzinnych, uwarunkowanych biopsychicznie, na stosunki duchowe oparte na empatii, życzliwości, odpowiedzialności, ofiarności etc. Nawiązując do M. BUBERA powiemy, że chodzi tu o transformację relacji *Ja : Ono*, wyrażającej dystans, alienację, tendencję do manipulacji, wyzysku etc., na *relację podstawową JA : TY*, wynikającą ze spontanicznej ewidencji analogicznej istoty człowieczeństwa *drugiej osoby*, istoty człowieczeństwa ukrytej pod warstwą indywidualnych różnic. Na tej tylko podstawie tworzyć można *głębką, autentyczną solidarność ludzi jako ludzi* Jaspersa, a więc ludzi jako istot potencjalnie duchowych.

9. Zwróćmy wreszcie uwagę na jeszcze jeden aspekt współczesnego kryzysu kultury. Od lat przebiega proces krystalizacji wspomnianego wyżej *nowego paradygmatu poznania*. Jesteśmy świadkami konfliktu między paradygmatem klasycznym, którego niektóre wątki wymieniliśmy wyżej (kartezjańska schizma ontologiczna, antropocentryzm, racjonalizm, mechanicyzm etc. etc.), a paradygmatem nieklasycznym, *holonomicznym* (D. BOHM), związanym z odkryciami nauki i filozofii nieklasycznej. W tym kontekście doszło do zasadniczej zmiany obrazu Rzeczywistości z obrazem człowieka włącznie. Z horyzontu znika samozwańczy *homo sapiens* ze swymi iluzjami - pojawia się *istota w połowie drogi między małpą, a człowiekiem* (K. LORENZ), czy - jeszcze dobitniej - *istota w połowie drogi między bestią a aniołem* (H. v. DITFURTH).

Nawiązując do tej ostatniej opinii, proponuję następującą hipotezę odnośnie kultury duchowej: tworzą ją te procesy, te działania, które wznosząc *Ducha-się* *przez zwyciężającą w pewnych warunkach naturalny determinizm* (formułacja E. Schrödingera), skierowują człowieka - na rozdrożu w stronę *człowieka-aniola*. Bardziej realistycznie: które zbliżają, człowieka przyrodzonego do ideału *aniola*. *Homo sapiens*, będący w kontekście paradygmatu klasycznego niejako punktem wyjścia, *aksjomatem a priori* - staje się *meta*. *Meta* usytuowaną w perspektywie Transcendencji.

Podstawową strukturą, tak rozumianej kultury duchowej stają się *procesy wychowawcze* i związane z nimi instytucje: rodzina i szkoła. Wynika stąd postulat radykalnej transformacji dominujących dotąd celów i metod działania. Najwybitniejszy filozof czeski XX wieku Jan PATOČKA (dysydent, współinicjator z V. Havlem *Karty 77*) zwrócił uwagę na to, że pojęcie *paideia* oznaczało pierwotnie *troskę o duszę*. Treścią procesów pedagogicznych miałyby więc być przede wszystkim nie przygotowanie do pracy zawodowej, erudycja oraz trening posłuszeństwa wobec władzy (A. TOFFLER), ale właśnie *troska o duszę* tzn. rozwijanie w młodym człowieku *pierwiastka duchowego*, rozwijanie *świadomości* zgodnej z wynikami psychologii transpersonalnej. Miałyby ono być oparte na rozwijaniu wrodzonej *kreatywności*. Nie mam tu na myśli wyłącznie twórczości w sztuce, nauce, filozofii etc. - chodzi w pierwszym rzędzie o twórcze istnienie. Wychowanie miałyby na podstawie empirii prowadzić do poznania, że egzystencja - to koegzystencja, że praca - to współpraca, a dialog, że jest *wspólnym dążeniem do Prawdy*, w którym egoistyczne motywy spontanicznie schodzą z drogi. *Paideia* to wychowanie prowadzące do spontanicznej empatii, solidarności, kooperacji, odpowiedzialności, ofiarności. Chodzi więc o kreatywność w życiu powszednim, w stosunku do *Drugiego* /E. LEVINAS/, do Przyrody, do społeczeństwa. (cdn.)

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOS

Niezwykła przyjaźń

Głosik z niedowierzaniem kręcił głową, kiedy zobaczył to zdjęcie! No bo zobaczcie sami: Kurka spokojnie znosi sobie jajko, a kotek zdaje się ją chronić i zachęcać. A oto, co na temat przesłanego nam zdjęcia pisze pan **Józef Kula**:

Kotek Paluszek urodził się w maju tego roku, tuż koło kurnika. Kiedy tylko trochę podrośł, rozpoczął jego penetrację. Zarówno kury jak i srogi kogucik w pełni tolerowali jego natręctwo. Gdy był już większy, najmielszym miejscem jego odpoczynku stała się miękko wystana skrzynka, gdzie kurki regularnie znosiły jajka. Nie pomogły moje perswazyje, bowiem Paluszek wiedział swoje. W końcu pierzaste towarzystwo, pełne tolerancji i solidarności, zgodziło się na jego obecność w kurniku. Stąd mógł sobie pozwolić na impertynenckie pytanie: „Chyba mnie stąd nie wyrzucisz? Przecież widzisz, że miejsca jest dosyć dla nas dwojga...”. I tak już zostało do dziś.



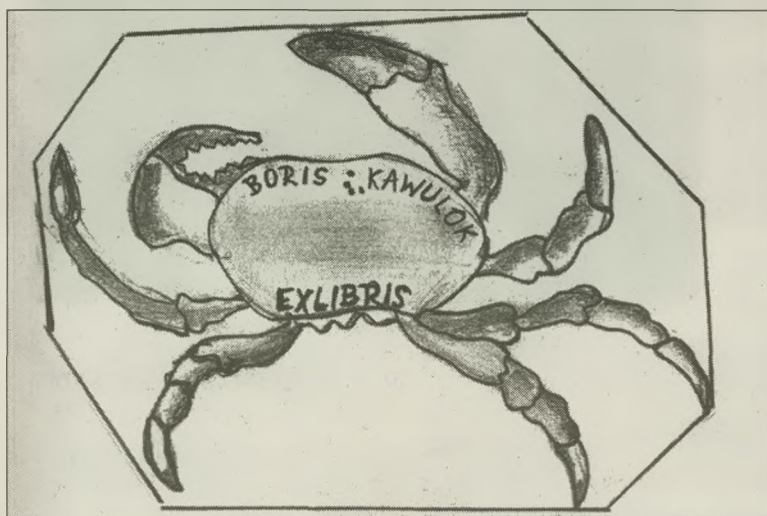
rys. (o)

Tylko diabłom było żal...

Ekoludki z gródeckiego przedszkola, podobnie jak wszystkie dzieci, lubią św. Mikołaja. W tym roku oczekiwały go szczególnie niecierpliwie, no bo jak przyjedzie, skoro nie ma śniegu? Mikołaj, wysoki i dostojny, zjawił się wreszcie, lecz z jaką dziwną świtą! Nie ma aniota, za to diabły są dwa! Jedno diablisko niby łagodniejsze, ale za to drugie – aż strach popatrzeć. Dzieci jednak prawie się nie bały, przecież na sali były mamy i babcie. Tylko jeden ekoludek dla pewności zdecydował się spędzić czas wizyty Mikołaja pod stołem. Ekoludki powitały miłego gościa wspólną piosenką i wierszykiem,

potem Mikołaj otworzył „Księgę grzechów i dobrych uczynków” i zaczął czytać co dzieci zrobiły dobrego, w czym mają się poprawić, a za co należy je pochwalić. Każde z dzieci pochwaliło się przed Mikołajem wierszykiem, tańcem, piosenką, za co ten wręczył im słodycze. Na wszystkich twarzach widać było radość, tylko diabłom było żal: nie miały kogo zabrać do przygotowanego uprzednio wora. Dzieci pożegnały Mikołaja swoim ekoludkowym wierszem o Ziemi, a na pamiątkę została im wspólna fotografia.

Na spotkaniu tym była i opisała je
LIDIA KLUZ



O KONKURSACH SŁÓW KILKA Komu nagrody?

Odpowiedź na pytanie w mini-konkursie z dnia 27. 11. 2003, która szkoła widnieje na zaproszeniu na wystawę „Szkoła podstawą życia” znajdującą się w jabłonkowskim muzeum powinna brzmieć: W Bystrzycy Pasiakach.

Lidia Szymeczek z Nydku podała do swego rozwiązania, że uczył w niej wujek jej mamusi, a siostrzyczki **Judith** i **Miriam Hurta** z Bystrzycy wiedziały także, że nauka w niej trwała do 1986 roku. Wszystkie trzy dziewczynki otrzymują nagrody, które ufundowała pani Anna Sikora z „Izby Adama Sikory”, którą

opisałam w tym samym numerze.

Proszę też dzisiejsze laureatki konkursu o cierpliwość, bo nagrody dotrą do nich dopiero po Nowym Roku – chyba że zgłoszą się same we wspomnianej izbie z tym numerem „Głosu Ludu”. Przy okazji mogą obejrzeć pamiątki po poecie i zakupić drobne upominki dla swoich bliskich.

Pragnę wam jeszcze przypomnieć, że do 9 stycznia 2004 trwa konkurs na ekslibrisy w karwińskiej bibliotece, a dla zachęty obejrzycie jedno z dzieł dziesięcioletniego **Borisa Kawuloka**, ucznia PSP w Mo-

stach k. Jabłonkowa. Przesłał on do Karwiny cztery swoje ekslibrisy, wszystkie bardzo ładne. Szczerze życzę mu powodzenia, a jeśli o konkursach mowa zawiadamiam, że w numerze świątecznym „GL” (wtorek 23 grudnia 2003) znajdziecie, podobnie jak w latach poprzednich – świąteczny konkurs Szaradki.

Tymczasem zaś możecie sobie pomarzyć wspólnie z autorką zamieszczonego dziś wierszyka.

Marzenia bez tchnienia

Zastukaj palcem w ścianę
- i zobaczysz dużą polanę,
na polanie będzie mgiełka
i będą tam latać straszdyłka.
Te straszdyłka to małe duszki
przypominające białe poduszki.
Zaświszaj cienko i pojawi się wróżka
W różnokolorowych fartuszkach,
ma różdżkę z gwiazdeczką
i wyczaruje soneczko.

MARIOLA WEISER,
PSP Sucha Góra, kl. 7

Pozdrawia was i spełnienia marzeń życzy
LITERKA



Uśmiechnij się

Był raz pewien chłopiec, który nie mówił. Aż pewnego dnia, gdy miał już dziesięć lat, podczas obiadu nagle zapytał:

- A gdzie kompot?

Cała rodzina zerwała się na równe nogi, a mama ze zdziwieniem pyta:

- To ty umiesz mówić? A dlaczego dopiero dziś coś powiedziałeś?

- No bo dotychczas kompot zawsze był – odpart chłopak.

Kolumnę przygotowała:
IRENA STONAWSKA



NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín.
Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.

Żaku, sprawdź się!

Historia Śląska

Kontynuując publikowanie testów sprawnościowych dla uczniów szkół średnich pozostajemy przy tematyce historycznej. Tym razem jednak pragniemy skierować waszą uwagę na region, a dokładniej na dzieje Górnego Śląska, ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Cieszyńskiego. Żeby nie wystawić waszej cierpliwości na próbę czasu, do pytań dołączamy odpowiedzi.

TESTY

- Ok. 845 r. w tzw. Geografii Bawarskiej pojawiają się pierwsze nazwy plemion śląskich. Czy potrafisz podać nazwy, których brakuje:
 - Ślężanie
 -
 - Głupie Głowy (Lupiglaa)
 -
 - Gołyszycowice
- W którym roku Śląsk został włączony do państwa księcia polskiego Mieszka I?
 - 966
 - 990
 - 1018
 - 1036
- Któremu z synów Bolesława Krzywoustego zapisał w 1138 r. w testamencie Śląsk jako dzielnicę dziedziczną?
 - Bolesławowi
 - Władysławowi
 - Kazimierzowi Sprawiedliwemu?
 - Mieszkowi Staremu

- Który śląski Piast jako pierwszy stał się lennikiem króla czeskiego (1289 r.)?
 - Henryk I (III) Głogowski
 - Henryk IV Probus (Prawy)
 - Kazimierz II, książę kozielsko-bytomski
 - Henryk V Gruby (Brzuchaty)
- W którym roku na mocy układu trenczyńskiego król Polski Kazimierz Wielki zrzekł się praw do księstw śląskich na rzecz króla Czech Jana Luksemburskiego?
 - 1335
 - 1348
 - 1526
 - 1620
- Uzupełnij:
W 1526 r., po wymarcu Jagiellonów czesko-węgierskich, Czechy wraz ze Śląskiem dostają się pod panowanie dynastii, zachowują jednak autonomię i prawo udziału w elekcji królów czeskich.
- Elżbieta Lukrecja (1598 –

- ostatnia przedstawicielka - po mieczu - Piastów cieszyńskich, objęła rządy w Księstwie Cieszyńskim w 1625 r., po śmierci bezżennego brata, Fryderyka Wilhelma. Czyjego z wymienionych książąt cieszyńskich była ona córką?
 - Wacława Adama
 - Przemysława I Noszaka
 - Adama Wacława
 - Kazimierza II
- W którym roku czesko-słowacko-polski spór o Śląsk Cieszyński został rozstrzygnięty na korzyść Czechosłowacji?
 - 1816
 - 1914
 - 1918
 - 1920
- Czy potrafisz dosłownie po-stacie i opisy?
 - Władysław II Wygnaniec
 - Mieszko I Płatonogi
 - Henryk I (III) Głogowski
 - Mieszko II Otyły
- a) w 1301 r. przyjął tytuł „dziedzica Królestwa Polskiego”
- na czas jego rządów przypadł najazd mongolski na ziemie polskie w 1241 r.
- przez kilka miesięcy w 1210 r. zasiadał na krakowskim tronie
- uwieźił i okaleczył Piotra Włostowica
- Uzupełnij: Jadwiga uznawana jest dziś w Kościele katolickim za

- patronkę
- oraz pojednania
- Uzupełnij:
Henryk IV Probus (Prawy), po przedwczesnej śmierci ojca, dzieciństwo i wczesną młodość spędził na (jakim? gdzie?) dworze (czyim?)
- Uzupełnij: Henryk III Biały dbał o stolicę swej dzielnicy - Ufundował zamek na Bli-sko związał się z dworem króla czeskiego Uczestni-czył w jego koronacji i wspierał jego wojenne wyprawy.
- Który z wymienionych za-bytków jest nazywany śląskim Wa-welem?
 - zamek książąt brzeskich w Brzegu
 - zespół pałacowo-parkowy pod Krapkowicami w Mosznie
 - zamek w Prószkowie
 - pałac w Żyrowej
- Uzupełnij: Potężny gmach Sejmu Śląskiego i Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach wzniesiono w latach według projektu archi-tektów krakowskich. Budynek okre-słono w akcie erekcyjnym jako „wi-doczny i wspaniały symbol

- 28 X 1934 r. na skwerze pod Wzgórzem Zamkowym w Cieszynie został odsłonięty Pomnik Legionistów, zwany potocznie Pomnikiem Ślączki. Kto był autorem tego obelisku?
 - prof. Jan Herma z Cieszyna
 - prof. Jan Raszka z Ropicy
 - Franciszek Świder z Karwiny
 - prof. Xawery Dunikowski z Krakowa

ODPOWIEDZI:

1. - b) Dziadko
2. - b)
3. - b)
4. - c)
5. - a) Musiał też zapłacić 20 tys. kop groszy praskich w zamian za rezygnację Luksemburszka z preteńsji na królestwo polskie.
6. - a) Habsburgów
7. - c)
8. - d) 28 VIII 1920 r. Rada Am-basadorów wielkich mocarstw przy-dzieliła większość, czyli teren zwany podzielną przez Polaków „Zaolzie”, Cze-chosłowacji.
9. - a, b, c, C - a, D - b
10. Śląsk, polsko-niemieckiego
11. Białego, praskim.
12. Wrocław, Ostrowie Tumski.
13. - a)
14. 1924 - 1929, mocarstwowej
15. - b)

PLOTKI



Jaką choinkę wybierają?

▲ **MICHAŁ BAJOR**, aktor i piosenkarz: U nas zawsze stoi prawdziwa choinka. Nie pamiętam, żeby choć raz pojawiło się sztuczne drzewko. Było tak od dzieciństwa i jest do dziś. Co roku nasza choinka wygląda inaczej i jest... coraz piękniejsza. Ubierają ją domownicy, których zmysł artystyczny, moim zdaniem, z roku na rok jest coraz bardziej wysmakowany. Ja sam nie biorę udziału w strojeniu. Uważam, że każdy powinien robić, to co potrafi najlepiej, więc ja do ubierania drzewka się nie mieszam.

◆ **AGNIESZKA FATYGA**, piosenkarka: Święta Bożego Narodzenia lubię z wielu powodów. Głównym jest specjalny rodzinny, ciepły klimat.

Tworzą go wyjątkowe przygotowania i celebrowanie takich zwyczajów, jak budowanie szopki czy ubieranie choinki. Wiem, że w tej chwili można kupić naprawdę bardzo ładną sztuczną choinkę, ale nawet najpiękniejsza nie będzie rozświecać po domu zapachu naturalnego drzewka. Ja uwielbiam naturę, doskonale czuję się w lesie i uważam, że jeśli tylko istnieje możliwość przeniesienia odrobiny tego do domu, to trzeba z tego korzystać.

◆ **KRZYSZTOF HANKE**, aktor: W moim domu zawsze stoi sztuczna choinka. Nie dlatego, że wolę sztuczne. Po prostu żal mi tych prawdziwych. Mimo że mieszkam w lesie, nigdy nie ścinam choinek na święta. Jeśli chcę się nacieszyć prawdziwą, to wychodzę przed dom. (k)

ŚWIĄTECZNE DEKORACJE WYMAGAJĄ SPECJALNYCH ZABEZPIECZEŃ

Zanim ubierzesz drzewko

Nie wyobrażamy sobie Świąt Bożego Narodzenia bez choinki z kolorowymi bombkami i bez dekoracji, które sprawiają, że raz w roku w domach obowiązuje nieco bajkowa sceneria. Nie może się więc obejść bez świecidełek - barwnych błyszczących stroików i rozjarzonych światłem dekoracji.

Jeszcze do niedawna pięknie ubrane drzewko, ładnie prezentujące się w oknie, było najważniejszą okrasą świątecznych wnętrz, ale postępująca moda wyraźnie nakazuje przystroić jeszcze okna, drzwi, balkony, a także sosny, świerki, a nawet drzewa liściaste rosnące w ogrodzie lub przed wejściem do domu.

To przyjemny zwyczaj, bo miło przecież przejść obok cudzego, odświętnie rozjarzonego lampkami domu lub błyszczącej choinki rosnącej w przydomowym ogródku. Jeśli nawet ktoś powie, że to amerykański zwyczaj i ulegamy w ten sposób zachodnim modom, to musi również przyznać, że ma on w sobie wiele uroku, a światom nadaje prawdziwego blasku i wdzięku.

Problem polega jednak na tym, że nie każdy potrafi przygotować nie tylko piękne, ale także bezpieczne dekoracje. O ile iluminacja pokojowej choinki nie nastręcza specjalnych problemów (choć ostrożności nigdy za wiele), to przystrojenie żarówkami, zasilanymi prądem, drzewa rosnącego przed domem, na które pada deszcz lub śnieg, wcale nie jest łatwe.

Trzeba pamiętać przede wszystkim o tym, że nie wolno stosować do tego celu popularnych elektrycznych zestawów oświetleniowych, bo nadają się one wyłącznie do dekorowania choinek w pomieszczeniach. Tam, gdzie drzewa i krzewy narażone są na różne czynniki atmosferyczne m.in. na wilgoć i na silny wiatr, trzeba stosować specjalne instalacje.

Jeśli są one zasilane prądem o napięciu 220 V, muszą być bardzo dobrze zaizolowane przed wilgocią. Najlepiej jednak i najbezpieczniej kupić zestaw lampek z transformatorem obniżającym napięcie do 24 lub 12 V, bo w razie uszkodzenia in-

stalacji nie stanowi zagrożenia dla naszego zdrowia lub życia. Są też do nabycia w sklepach elektrycznych wodoodporne transformatory przeznaczone do instalacji zewnętrznej.

We wszystkich zestawach choinkowych występują dwa typy połączeń żarówek: równoległe - gdy przepali się jedna żarówka, reszta nadal się świeci, oraz szeregowo - w nim brak choćby jednej żarówki powoduje zgaśnięcie pozostałych. W sklepach są do kupienia zestawy liczące od kilkunastu do 100 żarówek, a nawet więcej. Liczbę tę można zwielokrotnić podłączając kilka zestawów lub łącząc je w jeden. Niektóre komplety lampek mają specjalnie zamontowane na końcach wtyczki i gniazda, aby można je było łączyć i powiększać. By do instalacji podłączyć prąd, potrzebny jest przedłużacz.

Musi on mieć mocną plastikową izolację. Dobrze jest zaopatrzyć się w przedłużacze odpowiedniej długości. Warto raz zainwestować w taki sprawunek, bo dzięki niemu unikniemy kłopotliwego łączenia kabli. Czasem trzeba jeszcze owinać złą-



cza specjalną izolacją zabezpieczającą instalację przed ewentualnym zwarcie.

Łańcuchy oświetleniowe wieszają się zaczynając od wierzchołka drzewa. Jeśli w ogrodzie często przeby-

wają dzieci lub zwierzęta, najniższe przewody powinny znaleźć się co najmniej 1,5 m nad ziemią. Kable doprowadzające prąd najlepiej umieścić w płytkim rowku i przykryć gałązkami igliwia. (DZ)

ŚWIECZNIKI, KTÓRE MOŻESZ ZROBIĆ SAMA

W magicznym blasku świec

Świece tworzą wyjątkową, odświeżającą atmosferę. I ty możesz się nią cieszyć, nawet jeśli nie masz w domu eleganckich, kosztownych świeczników. Podpowiemy ci, jak szybko i niedrogo sama zrobisz oryginalne lampiony i podstawki na świece.

Przekonaj się, jakie to łatwe!



Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

1. Jako świecznik możesz wykorzystać także doniczki. Zmieszczają się w nich nawet duże, ciężkie świece, bez obaw, że się przewrócą. Świecznik taki będzie pięknie wyglądał, udekorowany np. szyszkami, orzechami, jarzębiną lub anyżem.

2. Pływające w wodzie świeczki (np. w kształcie pąków róż) to ostatnio modna ozdoba stołu. Odbijające się w tafli wody płomienie tworzą wyjątkowy, romantyczny nastrój. Do naczynia z wodą możesz też włożyć małe kwiaty lub same płatki róż.



3. Ze skórki pomarańczy lub innych owoców cytrusowych możesz zrobić oryginalny lampion. Zetnij górną część skórki. Delikatnie wy-

4. Zwykłe szklanki przewiązane sznurkami wstążkami z mięsniaczej tkaniny (np. w jasnych pastelowych odcieniach), mogą z powodzeniem zastąpić świecznik. Do szklanki włóż małą świeczkę.

5. Taką oryginalną lampkę możesz postawić przy każdym naczyniu na stole. (k)



■ NA ŚWIĄTECZNYM STOLE

Wigilijna kapusta z jałowcem

Na przygotowanie: 1 kg kiszzonej kapusty; 5 dag suszonych grzybów; 2 cebule; 10 dag suszonych śliwek; 4 łyżki oleju; 2 łyżki masła.

Przyprawy: listek laurowy; ja-

gody jałowca; ziele angielskie; ostra i słodka mielona papryka; sól; pieprz.

Przygotowanie: Grzyby umyć, namoczyć i ugotować. Kapustę pokroić, wlać 2 szklanki wody, zagotować. Dodać olej, przyprawy, śliwki i grzyby z wywarem. Dusić 50 minut.

Obraną cebulę pokroić, usmażyć na maśle i dodać do kapusty.

Gotować razem jeszcze przez 10 minut.

Nasza rada: Kapustę warto przygotować dzień przed podaniem - wtedy będzie bardziej aromatyczna. (k)



Zowymi architektonicznymi i plastycznymi klejnotami niezbyt się godzą wentylatory z nowoczesnymi obrazami". Zakład jest w ogóle szczególnie koleżanką starszego i młodszej. Architekt projektując wnętrze, przypuszcza reporter, „musiał mieć trochę gulaszu w głowie". Ondraszkowska pozostała jedynie nazwa, rysunki na ścianach inspirowały zaś piwne pieśni ludowe.

Od Cieszyna po Świdnów i Opawę wiszą obrazy nieznanego twórcy z napisem: „Ondráš, hlavní loupežník našeho kraje, starý 34 let, zabýlý od vlastního kamaráda Juráše ve Sviatnově v hostinci na starém Fojetství roku 1715". Sądzi się, że oryginał trzyma Opawa. Niemniej obraz w cieszyńskim Muzeum różni się w szczegółach i zawierał tekst niemiecki. Wisiał niegdyś nad drzwiami ratuszowej sali.

W GÓRACH ŻYWIECKICH KAIN PAŁKĘ ZAGUBIŁ

Żywiecczyzna, uboższa z natury od Śląska Cieszyńskiego, była wprost wylęgarnią „dobrych chłopów", toteż Cieszyn z Jabłonkowem raz po raz uganiały się za nimi, kat cieszyński zaś często podróżował „służbowo" w żywieckie strony, jak już o tym była mowa.

Żywiec wodzi także prym literacki, jeśli idzie o tematykę zbójnicką w dawnej literaturze polskiej. Żywiecczyznę bowiem dotyczy najstarsza jak dotąd notatka o „narodowym" zbójnictwie w publikacji „O różnych rzeczach i o gadaniach nowych w Sarmacji" Jana z Pilzna z roku 1529, niestety niedochowana. Tadeusz Czacki jednak zacytował właściwy dla nas fragment Jana z Pilzna w swoim dziele: „O litewskich i polskich sprawach" (Warszawa 1801). Polemizując u początków naszego języka z Biernatem z Lublina na temat kary śmierci, Jan pisał: „Czegóż szukasz, miły Bernardzie, kto pozwoli ścinać; spytaj się siebie,

czegóż pod Żywcem opryszków, którzy ciebie zabić chcieli, zabiłeś..." (te i następne dane według prac: „Zaranie Śląskie", 4/1938 oraz Zdzisław Piasecki: „Byli chłopcy, byli... Zbójnictwo karpackie", Kraków 1973).

Historycznych źródeł o żywieckim zbójnictwie też jest więcej niż o cieszyńskim: zwłaszcza mieszczanina i wójta żywieckiego, Andrzeja Komonieckiego, „Chronologia albo Dziejopis żywiecki..." z początków wieku XVIII, następnie karty o Proćpaku w kronice Franciszka Augustina, odnalezionej przez Stanisława Szczotkę.

Tutaj zaledwie ocieramy się po sąsiedztwu o hymną

Żywiecczyznę, lecz nie dlatego, że łupiła nad Olzą; uprzedzenia cieszyńskich panoczków już dawno nas nie dotyczą. Harnasiów i hetmanów zbójnickich znał Soły opisa-

no już w wielu tytułach. Jeśli tutaj przypomnimy ich kilku zaledwie, czynimy tak dla zorientowania czytelnika, skąd u nas niegdyś spodziwano się - oprócz własnych - nieszczęść, plag i w ogóle wszelkiego zła gorszego od żywiołów. Otworzmy jednak wyliczanie obustronnych win od własnego grzeszku cieszyńskiego: 9 III 1611 zbójnicy cieszyńscy zabili w lasku za Cieszyńcem Stanisława Laskę z Żywca, owych zbójników potem stracono w Cieszyńcu.

„Dnia 1 sierpnia 1616 r. sąd miejski w Żywcu skazał na śmierć Samuela Chrapkowskiego z Gieraltowic, który kradł bydło, zabijał i łupił ze skór, które następnie sprzedawał, mięso porzuciwszy. »A wszędzie sztuczny złodziej był«, kiedy go chciano pojmać w Cieszyńcu, ukrył się w kostnicy, a następnie siadł na wóz chłopu jadącemu do Rybarzowic i uszedł strażom miejskim." „1622. Tegóż roku w dzień świętej Anny zbójników dwadzieścia i pięć w południe, w obiadzie same, mimo miasteczko żywieckie szło za rzeką Sołą i u ławek miejskich strzelali ku miastu, a był wtenczas przybytek wody, dlatego się nie bali, iż trudno było przez wodę na nie przejść albo przejechać." (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICZY

(20)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 18 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Rupert (s. anim.)
9.15 Budzik (dla dzieci)
9.40 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.45 Śpiewaj z nami (dla dzieci)
10.00 Rodzina Połanieckich (s.)
11.30 Droga braci Wright do wynalazku (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W zgodzie z naturą (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.35 Podróż za jeden uśmiech (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.25 Maria Iwaszkiewicz opowiada (magazyn)
15.00 Wiadomości
15.10 Sekrety zdrowia (mag.)
15.30 My, wy, oni (mag.)
16.00 Rower Błężej (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.05 Na żywo (pr. public.)
18.40 Motoexpress TV (mag.)
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Tequila i Bonetti w Rzymie (s.)
21.15 Polska 2004
21.20 Sprawa dla reportera (pr. public.)
21.55 Tygodnik polityczny Jedyński
22.45 Szerokie tory (rep.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.30 Biznes raport (mag.)
23.35 Pegaz (mag.)
0.00 Dwie Wigilie (film pol.)
1.05 Cztery kąty z wyobraźnią (mag.)
1.20 Nieustraszony (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Gwiezdny Pirat (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)

7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.15 Przystanek praca (mag.)
10.30 Majka Jeżowska dzieciom (koncert)
11.20 Ile jest życia (s.)
12.15 Tygodnik Moralnego Niepokoju (program rozryw.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Cena życia (s.)
14.30 W krainie władcy smoków (s.)
15.00 Historia Ziemi (s. dok.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.20 Złoty interes (teleturniej)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.35 Reporterzy Arte (film dok.)
20.05 Konsul (film pol.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Pewnego dnia w Teksasie (film USA)
0.10 Kryminalne zagadki Las Vegas (serial).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazynek (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Nasz reportaż, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Bądź zdrow! (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Kronika miejska, 18.50 Studio TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Europejska Liga Mistrzów Siatkówki (mecz Hotvolleys Wiedeń - Mostostal Azoty

Kędzierzyn Koźle), 0.05 Gorzkie żniwa (film niem.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Herkules (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Idol 3 (pr. public.), 10.45 Bar bez granic (reality show), 11.30 Awantura o kasę (teleturniej), 12.30 Samo życie (s.), 13.00 Serca na rozdrożu (s.), 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Kuba Wojewódzki (talk show), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.10 V.I.P. 3 (s.), 20.10 Bar bez granic (reality show), 21.00 Samo życie (s.), 21.40 Zostać miss (s.), 22.40 Z archiwum X (s.), 23.45 Biznes Informacje, 0.20 Graffiti (pr. public.), 0.35 Erotyczne zwierzenia (s.), 1.05 Miłosne sekrety (s.), 1.35 Aquaz Superchat, 4.30 Magazyn religijny.

PIĄTEK 19 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.15 Jedynecka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.55 Cedric (s. anim.)
10.10 Renata (s. anim.)
10.25 Perły i dukaty (s.)
10.50 Mamo, tato - pomóżcie (mag.)
11.10 Gwiazdka w okopach (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.15 Po pierwsze pomysł (mag.)
12.40 Pokój z widokiem (film ang.)
14.35 Para w Polskę (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńska (mag.)
15.35 Kwadrans na kawę (mag.)

15.55 Raj (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Adam Małysz - wokół skoczni (magazyn)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Plebania (s.)
18.00 Randka w ciemno (quiz)
18.40 Jaka to melodia? (quiz)
19.10 Krecik (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Rio Lobo (film USA)
22.20 Żelazny krag (film USA)
23.55 Monitor Wiadomości
0.15 Biznes raport (mag.)
0.20 Mniejsze zło (film USA)
1.55 Nieustraszony (s.)

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Gwiezdny Pirat (s.)
7.40 Maurycy i Hawranek (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.40 Święta wojna (s.)
11.10 Romans niemal doskonały (film USA)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Cena życia (s.)
14.30 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
14.55 Zmiennicy (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
17.20 Wydarzenia, wydarzenia (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Kabaretowa Liga Dwójki (pr. rozrywkowy)
20.00 Zobacz to... (mag.)
20.15 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.10 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
23.10 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.)
23.35 Tajemnica Wyvern (film ang.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli kulturalny niezbędny weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP (w przerwach Kurier), 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Smart Jazzpol Festival (koncert), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.15 Bank - twój partner, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Rodzina (film dok.), 0.00 Wiwat republika (film francuski).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Bar bez granic (reality show), 9.30 Poplista, 10.30 Bar bez granic (reality show), 11.15 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.10 Samo życie (s.), 12.45 Serca na rozdrożu (s.), 13.35 TV Market (mag.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.15 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Pogotowie górskie (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Bar bez granic (reality show), 18.30 Informacje, Sport, 19.15 Awantura o kasę (teleturniej), 20.15 Bar bez granic (reality show), 21.40 Fala zbrodni (s.), 22.40 Cień anioła (s.), 23.40 Informacje, 23.55 Puls - biznes i giełda (mag.), 0.15 Graffiti (pr. public.), 0.30 Co za wstyd (film USA), 2.20 Aquaz Superchat.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 18 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Kwartet
5.25 Obiektyw
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Podróżomania
9.35 Na pływalni z T. Lamborghiniem
10.00 Zamkowy duszek (film USA)
11.25 Nieznajomość nie usprawiedliwia
11.40 Feralne chwile
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Bananowe rybki (talk show)
13.50 Terapia knedlowa (film. dok.)
14.20 Przedwczesne zgoni (s. dok.)
15.20 Bajka (dla dzieci)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
16.45 Labirynt (teleturniej)
17.15 Stop (dla kierowców)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 21. posterunek II (s.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.50 Sport
20.00 Żona Ronalda Sheldona (film czeski)
21.50 Spowiedź (film dok.)
22.10 Bez ogródek
22.40 Wydarzenia, komentarze
23.10 Prognoza pogody
23.12 Sport
23.35 Wydarzenia europejskie
23.30 U nas w Europie
0.05 Ludzie burmistrza V (s.)
0.30 Obiektyw
0.55 Diagnosta (mag.)
1.25 Epikurejcy (film dok.)
3.55 Kwartet (pr. muz.)
4.20 „Poprask” (mag.)

■ TVC 2:

5.00 Na tropie
5.20 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)
5.50 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarne owce (mag.)
6.25 Wiadomości TVS

6.45 Wydarzenia w świecie
7.35 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 X (czyli x razy o kulturze) (magazyn)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Coca-Cola Popstar
12.30 Na tropie
12.55 Czechy – Szwecja (hokej)
15.25 Planety (s. dok.)
16.25 Klucz (mag.)
16.55 Popularna mechanika dla dzieci (serial dok.)
17.20 Popularis (mag.)
17.50 Rozglądaj się, człowieku
18.10 Skarby świata (s. dok.)
18.25 Echo (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Magazyn paraolimpijski
19.40 Sława zwycięzcom (mag. sport)
19.55 Głosy poezji (mag.)
20.00 A jednak się kręci (film dok.)
21.00 Handlarze z deszczem (film dokumentalny)
21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Wydarzenia w świecie
21.50 Czas odnaleziony (film włoski)
0.30 Ars cameralis (pr. muz.)
1.00 Wymarzone dzieci (film dok.)
1.55 Wydarzenia, komentarze
2.30 Amare Roma (mag.)
2.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 X (czyli x razy o kulturze) (magazyn)
4.25 Wielki Wóz (mag.).

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała (s.), 9.20 Zostaniemy razem (film niem.), 10.50 Lekcje gotowania, 11.25 Stefania VII (s.), 12.15 Milagros (s.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.55 Niewiarygodne przygody (s.), 14.20 Gwiezdna brama III (s.), 15.10 Kachorra (s.), 16.00 Ochroniarz (s.), 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.20 Właśnie teraz z regionu, 17.30 Gliniarz i prokurator (s.), 18.20 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.55 „Pálí vám to?” (pr. rozryw.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.55 Mleczna droga (pr. rozryw.),

21.40 Kocioł (talk show), 22.35 Schimanski: Azyl (film niem.), 0.10 Helicops (s.), 2.15 Kocioł (talk show), 3.00 Katapulta (film niem.), 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s.).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namiętność (s.), 9.40 Wspaniali i bogaci (s.), 10.35 Prima jazda, 11.35 Łowca krokodyli (s. dok.), 12.00 Pora życzeń (film USA), 13.50 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.20 Beverly Hills 90210 (s.), 15.10 Melrose Place (s.), 16.05 Ojciec Schwarzwald (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank III (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dynastia Nowaków (s.), 20.55 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.00 Ciernie (talk show), 22.50 W martwym punkcie (film USA), 0.25 Na temat!, 0.35 Edel i Starckowa II (s.), 1.30 Sauna (talk show), 3.35 Prima archiwum.

PIĄTEK 19 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Bez ogródek (mag.)
9.35 Moda - Ekstrawagancja
10.00 Dr Quinn: Serce na dłoni (s.)
11.25 Film o filmie: Włoska robota
11.40 Diagnosta (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani (s.)
13.05 Bajka (dla dzieci)
14.10 Przygody kryminalistyki (s.)
15.00 Nasza wieś (mag.)
15.20 Muzyka dęta (mag.)
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga wzwyż (s.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Kinobox
18.35 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozryw.)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia

20.00 „Tři zlaté vlasy děda Vševeda” (film czes.)
21.20 Bolkowiny (pr. rozryw.)
22.05 Wydarzenia, komentarze
22.15 Prognozy pogody
22.20 Bramki, punkty, sekundy
22.30 Złe przecucie (film USA)
0.05 Miejsce zbrodni (film niem.)
1.35 Droga wzwyż (s.)
2.15 Portrety z nut (pr. muz.)
2.55 Moda - Ekstrawagancja
3.15 Skarby świata (s. dok.)
3.40 Folkomotywy (mag.)
4.15 Magazyn F.

■ TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji (mag.)
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Echo (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
7.35 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Magazyn paraolimpijski
12.30 Tybet: Do świętej góry Kailas (film dok.)
12.55 Popularis (mag.)
13.25 Labirynt (teleturniej)
13.55 Game Page (mag.)
14.10 Tajemnicza przyroda (s. dok.)
14.40 Chcicie mnie? (mag.)
14.55 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
15.15 Ludzie burmistrza V (s.)
15.35 Wydarzenia europejskie
15.45 U nas w Europie
16.10 Amare Roma (mag.)
16.30 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)
17.00 Wspaniałe obrazy (s. dok.)
18.00 Trzymaj się!
18.20 Spostrzeżenia
18.25 Czeski łowca przygód (s.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Euronews
19.45 Za Shakespearzem z M. Hilskim (serial)
20.00 Koncert z Senatu (koncert)
21.00 Posiedzenie z J. Burianem (mag.)
21.30 Wydarzenia w świecie
21.40 Dwudziestka dwójka 1998 (pr. rozrywkowy)

22.10 Starty
22.40 Szkoła w Zlinie (film dok.)
23.00 Pavarotti i przyjaciele 2002
23.50 Na pływalni z T. Lamborghiniem
0.20 Feralne chwile (film dok.)
0.35 Coca-Cola Popstar
1.10 „Zajíc v pytli” (pr. rozryw.)
2.20 Wydarzenia, komentarze
2.30 Echo (mag.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
4.00 Ukryte w depozytorium
4.10 Na krawędzi.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Łowcy fortuny (film USA), 10.00 Jej alibi (film USA), 11.40 Czerwona jaszczurka (film czes.), 13.00 Prawo do miłości (s.), 13.50 Santa Claus (film USA), 15.40 Hollywood safari (film USA), 17.15 Właśnie teraz z regionu, 17.25 Uwolnić orkę! (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.35 Był raz jeden Gienio III (film czes.), 22.15 Prask! (talk show), 22.50 Puszek (erot. talk show), 23.35 Śnieżka: Zdarzenie zgrozy (film USA), 1.45 „Prask!” (talk show), 2.15 Złoty (mag.), 3.00 Doktor ze wsi (s.), 3.50 Do-Re-Mi (pr. muz.), 4.35 Kwiatek Alenki (dla dzieci).

■ PRIMA:

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namiętność (s.), 9.40 Wspaniali i bogaci (s.), 10.35 Prima jazda, 11.30 Łowca krokodyli (s. dok.), 12.00 Noc na Karlštejnie (film czes.), 13.40 Sabrina - młoda czarownica (s.), 14.10 Beverly Hills 90210 (s.), 15.00 Melrose Place (s.), 15.55 Ojciec Schwarzwald (s.), 16.50 Doktor Stefan Frank III (s.), 17.45 Caruso show (pr. rozryw.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.53 Losowanie loterii Euromiliony, 19.55 Julie Lescaut V (s.), 21.50 Telebazar (pr. rozryw.), 22.50 Wyłączone światła (film USA), 0.30 Losowanie loterii Euromiliony, 0.35 Na temat! (pr. public.), 0.40 NHL Power Week, 1.15 Receptariusz dobrych pomysłów, 2.10 Caruso show (pr. rozryw.), 4.25 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

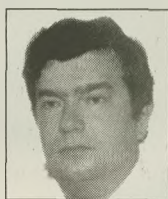
■ kronika rodzinna

Dziś, 18 grudnia, mija 10. bolesna rocznica tragicznej śmierci naszego Kochanego

śp. inż. GUSTAWA MRÓZKA

z Czeskiego Cieszyzna. O chwilę wspomnień prosi żona i córki. AD-277

Wyrazy współczucia z powodu śmierci męża koleżance Elżbiecie Kolber składa redakcja „Zwrotu”. AD-280



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 16. 12. 2003 zmarł nagle w wieku 49 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Syn, Szwagier, Kuzyn i Wujek

śp. EMIL KOLBER

zamieszkały w Czeskim Cieszyźnie. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek, 19. 12. o godz. 10.00 w kościele rzymskokatolickim w Alejach, skąd przewieziony zostanie na cmentarz w Sibicy. Autobus zapewniony. Zasmucona rodzina. AD-279



„Pełno nas, jakoby nikogo nie było, jedną malutką duszą tak wiele ubyło...”

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że dnia 14. 12. 2003 zmarła w wieku 86 lat nasza Kochana

Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp. ANNA LOTEROWA

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się 19. 12. 2003 o godz. 14.00 z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża w Karwinie Frysztacie. Zasmucone córki z rodzinami. RK-253

„Nie umarł ten, kto po sobie dobrą pamięć pozostawił”.

śp. HELENA PALUCHOWA

Najukochańsza Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia, Kuzynka i Szwagierka opuściła nas dnia 15. 12. 2003, przeżywszy 84 lata. Pochodziła ze Szumbarku, ostatnio mieszkała w Wędrynie. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 22 grudnia 2003 o godz. 14.00 z sali obrzędów pogrzebowych przy cmentarzu w Orłowej. Zasmucona rodzina. RK-251

■ teatr

SCENA CZESKA – ORŁOWA: „Jenůfa” (18, godz. 19.00).

■ kina

KARWINA – Centrum: Zwariowany piątek (18, 19, godz. 15.30, 17.45), Underworld (18, 19, godz. 20.00), Reflex: Smakosz 2 (18, 19, godz. 17.00), Włoska robota (18, 19, godz. 20.00), Bad Boys 2 (18, 19, godz. 19.00), CZESKI CIESZYŃ – Central: Życie szybko, umierać młodo (19, godz. 17.15, 19.30, TRZYNIEC – Kosmos: Matrix: Rewolucje (18, godz. 17.30, 19, godz. 17.30, 20.00).

■ telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 17.50), TVC 2 (pt, godz. 7.35).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyń: Do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-17, so-nie: 13-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszyźnie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyń – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004

„Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ORŁOWA: do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawy życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIA – stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzyńca”, do 31. 12. wystawa „Porcelanowe lalki”, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe”. Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i J. Antonína Pacáka. Otw. po-nie: 9-18.

GALERIA „PŮDA”, Cz. Cieszyń: do 19. 12. wystawa słowackich artystów „Těš-Ba”. Otw. po-pt: 9-17.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości A. Bartulcowej i Z. Kubeczki.

■ zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-pią: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

TRZYNIEC OSIEDLE - MK PZKO serdecznie zaprasza na „Świąteczne spotkanie z A. Wawrosem” 21. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na Tarasie. Program: G. Dyrbus (gitara), J. Molenda (proza), A. Morcinek (śpiew), K. Przyhoda (altówka) i A. Węglorz (fortepian).

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza 18. 12. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška na „Wigilijkę”.

SUCHA GÓRKA - 26. 12. o godz. 15.30 w kościele braterskim zabrzmią koledy i Oratorium Bożonarodzeniowe na chór, partie solowe i orkiestrę kameralną z akompaniamentem harfy.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Cz. Cieszyźnie, ul. Komenského 4;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyń;
w godz. otwarcia w księgarni Klubu Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyń;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

GŁOS LUDU

czelny: Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 558 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyń, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyń ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediasservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediasservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Inksu 42501, ISSN 1212-4222.

TRZYNIEC – Luteriański Kościół Ewang. A.W. zaprasza serdecznie na tradycyjny „Wieczór Koled”, który odbędzie się w niedzielę 21. 12. o godzinie 15.30 w tutejszym kościele ewangelickim. Wystąpią Zespół Dziecięco-Młodzieżowy z Bystrzycy i chór „Lutheran Chorus” wraz z orkiestrą. Dyryguje Józef Podola.

Na koncercie można nabyć kasety lub CD z koledami wykonawców. GL-213

■ oferta

SKLEP MIĘSNY W CIESZYŃNIE (Polska) róg ul. Górnej i pl. Poniatowskiego oferuje szeroki wybór wyrobów diety optymalnej przygotowywanych wg receptury dr. Jana Kwaśniewskiego. Zapraszamy poniedziałek - piątek 8.00-17.00, sobota 7.00-13.00. RK-254

■ na antenie

10 LAT EUROPEJSKIEJ UNII WSPÓLNOT POLONIJNYCH - reportaż z Londynu nada stacja telewizyjna POLONIA w piątek 19. 12. o godz. 18.45, 0.10 i w wtorek 23. 12. o godz. 6.03.

Domy rodzinne

- Dom rodzinny w Hrczawie, murowany, podpiwniczony, w centrum, II kondygnacja, woda, szambo, elektryczność. Cena do uzgodnienia.
- Dom rodzinny w Gutach po renowacji, z parcelą 11 a, podpiwniczony, z garażem, poddasze mieszkalne. Cena do uzgodnienia.
- Drewniak w Nawsiu z parcelą 80 a. Spokojne miejsce z dobrym dojazdem. Cena 690 tys. Kč.
- Dom rodzinny w Trzyncu Dolnej Lesznej z parcelą 15 a, 4+1, weranda, garaż i budynek gospodarczy. Cena do negocjacji - 1,3 mln Kč.
- Dom czynszowy w Czeskim Cieszyźnie, ul. Dukelská, 3 piętra. Cena do negocjacji - 3 mln Kč.

Garaż - sprzedaż

Garaż w Cz. Cieszyźnie na Horkách.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy biura do wynajęcia w centrum Cz. Cieszyzna. Blizsze informacje w BN.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Stanislavice, Žuków Górny, Trzanowice, Kocobędz, Ropica itd.).

Mieszkania-sprzedaż

Oferujemy mieszkanie ponadstandardowe 3+1 z tarasem, 80 m², w centrum Cz. Cieszyzna. Tylko dla poważnie zainteresowanych. Blizsze informacje w BN.

Oferujemy mieszkanie 4+1 z balkonem w Cz. Cieszyźnie. Bardzo ładny, po renowacji.

Cena do uzgodnienia.

Oferujemy mieszkanie 3+1 z balkonem, po renowacji przy ul. Slezskiej, Cz. Cieszyń.

Cena do uzgodnienia.

Poszukujemy dla klienta z gotówką mieszkanie spółdzielcze 0,5+1 w Cz. Cieszyźnie (też Sibicy).

Oferuje:

Jan Czernek
Stefánikova 21
737 01 Český Tešín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

PRZYJMIEMY PROGRAMATORA

Firma EBM system s.r.o. z siedzibą we Frydku – Místku, prowadząca serwis www.tipcars.com, przyjmie do stałego zatrudnienia programatora:

Wymagania:

- znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- znajomość pracy w środowisku PC

Oferujemy:

- perspektywistyczną i interesującą pracę
- młody kolektyw
- dobre wynagrodzenie finansowe
- możliwość dalszego kształcenia
- profesjonalne i stabilne zaplecze firmy

Podjęcie pracy możliwe od zaraz, najpóźniej jednak do stycznia 2004. Strukturalne życiorysy należy nadsyłać do 5. 1. 2004 pisemnie pod adres: EBM system s.r.o., do rąk p.Jaworskiej, Nádražní 1100, 738 01 Frýdek – Místek lub e-mailem: jaworska@EBMsystem.com

PRZYJMIEMY GRAFIKA

Firma EBM system s.r.o. z siedzibą we Frydku – Místku, prowadząca serwis www.tipcars.com, przyjmie do stałego zatrudnienia grafika:

Wymagania:

- znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- znajomość pracy w środowisku PC

Oferujemy:

- perspektywistyczną i interesującą pracę
- młody kolektyw
- dobre wynagrodzenie finansowe
- możliwość dalszego kształcenia
- profesjonalne i stabilne zaplecze firmy

Podjęcie pracy możliwe od zaraz, najpóźniej jednak do stycznia 2004. Strukturalne życiorysy należy nadsyłać do 5. 1. 2004 pisemnie pod adres: EBM system s.r.o., do rąk p.Jaworskiej, Nádražní 1100, 738 01 Frýdek – Místek lub e-mailem: jaworska@EBMsystem.com

WYSTAWA GRÓDECKIEJ SZKOŁY

Od aniołków po książki

GRÓDEK (kor) – Uczniowie miejscowej polskiej podstawówki zaprosili swoich rodziców na dwudniową wystawę świąteczną. Jej wtorkowy wernisaż połączony był z koncertem koled w wykonaniu dzieci, a dla zwiedzających też mini-poczęstunek w szkolnej stołówce.

Dyrektor PSP, Renata Czader, powiedziała „GL”, że do wystawy szkoła przygotowywała się od półtora

ra miesiąca. Dzięki temu można było podziwiać prace uczniów, m.in. świąteczne świece i świeczniki, barwne karty z życzeniami, aniołki czy pachnące mydełka. Ekspozyty były na sprzedaż, a zatem wystawa była świetną okazją do zakupu prezentów pod choinkę. Tym bardziej, że imprezie towarzyszyła wystawa polskich książek, którą dyrekcja przygotowała wspólnie z firmą księgarską państwa Wirthów.

NA KONCERCIE ZAGRA TEŻ „NOWINA”

W święta z »Przełęczą«

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Chór mieszany „Przełęcz” także w tym roku organizuje Koncert Noworoczny. Odbędzie się on w niedzielę 28 bm. o godz. 15.30 w Domu PZKO.

Do występu w „Kasowym” „przełęczanie” zaprosili kapelę „Nowina” oraz dzieci z miejscowej PSP. W ich wykonaniu zabrzmią

m.in. kantyczki Adama Sikory, dzieci przygotowały ponadto pasmo świątecznych wierszy.

„Przełęcz” zaśpiewa przede wszystkim koledy, w tym kilka w opracowaniu Bronisława Kaliny. - Kilka z nich będzie miało na koncercie pra-premierę - poinformował „GL” członek zarządu i solista chóru Władysław Czepiec.

KONSULOWIE U „GOROLA”

Z koledą i gawędą

JABŁONKÓW (kor) – Na 56. już „wigilijsce” spotkali się we wtorek w jabłonkowskim Domu PZKO członkowie Ludowego Zespołu Śpiewaczego „Gorol”. Chórzyści zaprosili na nią licznych gości, wśród nich konsulów RP w Ostrawie – generalnego, Andrzeja Kaczorowskiego, i ds. ekonomiczno-handlowych, Piotra Czosnykę, oraz

burmistrza i wiceburmistrza miasta, Petra Sagitariusa i Stanisława Jakusa.

„Gorole” i ich goście spędzili wieczór nie tylko śpiewając koledy. Wysłuchali też prelekcji Józefa Jachnickiego o wieńcu adwentowym. Ludowymi przypowieściami zaś bawił wszystkich gawędziarz Tadeusz „Filip” Filipczyk.

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

PREZESEM PRZEZ PÓŁ WIEKU

»Dziotchy i syncy« na Sowińcu

W wyludnionej karwińskiej dzielnicy Sowińiec działa koło PZKO, którego prezesem od 1953 roku jest Edward Krochmalny. Dodatkową ciekawostką jest, że na zebraniu i imprezy dojeżdża on wraz z małżonką Marią – członkinią zarządu koła – z Olbrachcic.

Siedziba sowińskiego MK PZKO mieści się w wybudowanym w 1925 r. byłym budynku Macierzy Szkolnej. Jak wynika z wygłoszonego na zebraniu 14 grudnia sprawozdania Eugeniusza Matuszyńskiego, wiceprezesa koła, sowińscy pezetkaowcy urządzają corocznie bal, Święto Matek, festyn ogrodowy i wycieczkę krajoznawczą.

Zebranie sprawozdawcze uświetnili porywającym występem „Dziotchy i syncy z kolonje” – zespół karwińskiej PSP. Jego kierowniczką – dyrektorką szkoły Jadwigą Palowską – nie tylko przygotowała młodzież do występu, ale też wystąpiła jako konferansjer programu. Solowymi występami popisali się Asia Rzeszot, Izabela Broda, Jakub Otomanek, Adam Farana i Tomek Oberek, którym akompaniowali Bronisław Bednarz i Otakar Winkler.

Dodajmy, że zespół wystąpił ostatnio m.in. w Wiśle, a także w Pradze i Koszcinie.

JÓZEF RASZYK

Jeszcze raz ubezpieczalnia

Po statucie Kasy Zapomogowej z II połowy XIX wieku prezentujemy dziś Centralną Kasę Bracką, która wydawała dla swych członków dwujęzyczne legitymacje w latach trzydziestych XX wieku. Wszystkie rubryki miały tekst polski i czeski, w obu językach wydrukowano też pouczenie dla ubezpieczonych. Pieczętka instytucji, która w 1937 r. wystawiła legitymację (Báňská a hutní společnost, Železářny Trinec), była już tylko po czesku.

OSTŘEDNÍ BRATRSKÁ POKLADNA OSTŘEDNÍ SOCIÁLNÍ POJISTOVNA		CENTRÁLNÍ KASA BRACKÁ CENTRÁLNÍ UBEŽPŮČALNA SPOLEČNA	
Legitimace (průkaz) pro účely hornického a sociálního pojištění		7,293.604	
Legitimace (dovůd) dla celów ubezpieczenia górniczego i społecznego.		Ve styku s rev. bratrskou pokl. (nem. poj.) i U. B. P. (U. S. P.) udejte vždy toto číslo. W sprawach kierowanych do Rew. kasy brackiej (ubez. na wyp. chor.) i do C. K. B. (C. U. S.) należy zawsze podać powyższą liczbę.	
Příjmení Nazwisko	Maria		
Jméno (křestní) Imię (chrzestne)	Rudolf		
Den, měsíc a rok narodění — Dzień, miesiąc i rok urodzenia	6. 9. 1889		
Místo narození, polit. okres — Miejsce urodzenia, pol. powiat	Trinec		
Domovská obec, státní občanství Gmina przysiężności, obywatelstwo państwa	Trinec		
Příjemci a členové křestní, jakož i údaje o totožnosti napsány podle Nazwisk i imię chrzestne jak i dane o tożsamości napisane według K. B. P. (C. K. B.)			
dne dnia		9. 10. 1937.	
0 43277		BÁŇSKÁ A HUTNÍ SPOLEČNOST ŽELEZÁŘNÝ TRINEC OSOBNÍ ODDĚLENÍ	
Razítko (podpis) vydavatele legitimace. Pieczętka (podpis) wydawcy legitymacji.		Wani K. B. P.	
Vestýky s rev. bratrskou pokl. (U. B. P.) udejte vždy také toto číslo. W sprawach kierowanych do Rew. kasy brackiej (C. K. B.) należy zawsze podać także tę liczbę.		Vlastnoruční podpis majitele legitimace. Własnoręczny podpis właściciela legitymacji.	

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Na Kościelecu w świątecznym nastroju

Jak zawsze wspaniała „Bajka“ – uroczyste i dostojnie, wprowadza na salę niezwykłą atmosferę i pogodę ducha. Przynosi optymizm nie tylko w regionie Zaolzia.

Tak było i na Kościeleckim Wzgórzu w niedzielę 14 grudnia br., kiedy przedstawiła spektakl „Pinochio“. Organizatorzy, koła PZKO Kościelec i Stanisławice, już o godz. 10 otworzyli podwoje Domu Polskiego Żwirki i Wigury chętnym zwiedzania tego miejsca – „dla pokrzepienia serc“! Dostępna była nie tylko Izba Pamięci Żwirki i Wigury, ale też wystawa Polskiej Książki i Prasy, na której sprzedawano m.in. „Kalendarz Śląski“.

Tradycje czytelnictwa rozwinęły się m.in. dzięki Józefowi Steblowi – nie tylko „Ogrodnikowi pamięci“ na Żwirkowisku. Właśnie J. Stebel – bibliofil, historyk, nauczyciel i dyrektor polskiej szkoły – promował polskie słowo. Jego działalność kontynuowana jest do dziś.

Podsumowaniem imprezy w Domu Polskim był niezwykle atrakcyjny występ Teatru Lalek ZG PZKO „Bajka“, który jak zawsze wzruszył do łez!

Dodajmy, że wystawę książki poprzedziła inna impreza – występ skrzeczońskich „Andrusów“ 16 listopada br., a już jutro odbędzie się tutaj o 17 Wigilijka. Będzie ona okazją do podziękowania wszystkim, którzy ofiarnie usuwali następstwa pożaru Klubu Ikar w październiku br.

W końcu pragnę już dziś obwieścić, iż w roku przyszłym zakończy się 1. dziesięciolecie trwania Polskiego Domu Żwirki i Wigury.

Życząc na progu nowego roku, swym członkom oraz sympatykom i zwolnikom – Kościeleckiego Wzgórza – wszelkiej pomyślności i „dosiego roku 2004“ MK PZKO proszą o dalsze wsparcie i zrozumienie dla dobrej sprawy.

JÓZEF KULA

ALE HECA

Jasio do taty:
- Dziadek miał rację, że nie powinienem chodzić do nocnych lokali, bo mógłbym zobaczyć tam coś niewłaściwego.

- A coś tam zobaczyć?
- Dziadka...

* * *

Po długim niewidzeniu się, ciocia spotyka Marysię.
- Co słychać, Marysiu?
- Mamusia urodziła siostrzyczkę.
- Ale przecież wasz tatuś jest już od trzech lat za granicą!
- Tak, ale często pisze.

* * *

Jasiu:
- Tata, kto to jest ta duża pani z marmuru? Tam na pomniku?
- To jest, synku, Dziewica Orleańska.
- A dlaczego Orleańska?
- Bo z Orleanu...

- A dlaczego Dziewica?
- Bo z marmuru...

* * *

Na lekcji biologii nauczycielka mówi:

- Pamiętajcie, dzieci, że nie wolno całować kotków ani pieszków, bo od tego mogą się przenosić różne groźne zarazki. A może ktoś z was ma na to przykład?

Zgłasza się Jasio:

- Ja mam, proszę pani. Moja ciocia całowała raz kotka.

- I co?

- No i zdechl.

* * *

Ojciec strofuje Jasia:
- Zabraniam Ci używania brzydkich słów.
- Ależ tato, tych słów używał Miłkołaj Rej!
- No więc już więcej się z nim nie baw!

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

PAVEL MAREK – TRENER STALOWNIKÓW TRZYNIEC:

Przed nami najważniejsza część sezonu

Kibice i sympatycy trzynieckiego hokeja w ostatnich dniach mają powody do radości. Drużyna Stalowników Trzyniec po niezbyt udanym początku Tip-sport Ekstraligi wreszcie wzięła się w garść. Niejako pretekstem pod choinkę dla trzynieckich fanów było sobotnie zwycięstwo Stalowników nad Pardubicami – liderem tabeli. Przerwę w rozgrywkach Tip-sport Ekstraligi, spowodowaną starciem drużyny narodowej RC w moskiewskim turnieju, wykorzystaliśmy do tego, by porozmawiać z trenerem Stalowników Trzyniec Pavlem Markiem.

■ ■ Czy zgodzi się pan ze mną, że pojedynek z Pardubicami był najlepszym meczem pańskiej drużyny w obecnym sezonie?

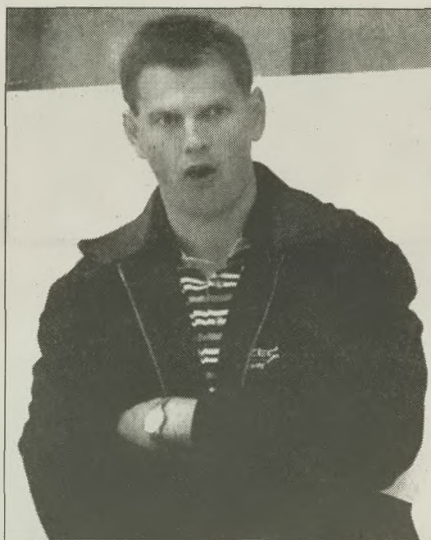
- Zgadza się, ja również uważam, że chłopcy zagrali na maksimum swoich możliwości. Pardubice są najlepszym obecnie zespołem w Ekstralidze, o czym świadczy czternastopunktowa przewaga tego klubu nad drugą w tabeli Sławią Praga. Z Pardubicami w ostatnich latach

mamy niekorzystny bilans wzajemnych spotkań. Sobotnia wygrana nad tym rywalem bardzo nam pomogła. Wszystko wskazuje na to, że wyszliśmy z kryzysu. Nie bez znaczenia jest też fakt, że awansowaliśmy na piąte miejsce w tabeli, co w kontekście zbliżającej się ostrej walki o play off jest dobrym sygnałem dla naszych kibiców.

■ ■ Ekstraligowe rozgrywki startują dopiero 28 grudnia. Jaki jest w związku z tym program drużyny na najbliższe dni?

- Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, ale oczywiście nie zrezygnujemy z treningów. Chłopaki odpoczną od hokeja dopiero 24 i 25 grudnia, wtedy mogą w pełni poświęcić się swoim najbliższym. Zresztą nie jestem tyranem i uważam, że ten relaks jest nam wszystkim bardzo potrzebny. Przed nami najważniejsza część sezonu, za wszelką cenę chcemy znaleźć się w play off – w gronie ośmiu najlepszych drużyn.

■ ■ Dziś rozpoczyna się w Rosji tradycyjny międzynarodowy turniej „Baltika Cup”. W kadrze RC pojawi się tylko jeden reprezentant trzynieckiego klubu, obrońca Jiří Malinský. Czy nie jest panu trochę przykro z tego powodu?



▲ Trener Stalowników Trzyniec Pavel Marek może być zadowolony z ostatnich wyników swego zespołu. Fot. z archiwum „GL“

DOBRY FINISZ EKIPY PAWŁA JANASA

Polacy bilansują

W niedzielę polscy piłkarze pokonali w towarzyskim meczu Litwę 3:1 i zwycięstwem zakończyli tegoroczny sezon. To był 15. mecz drużyny narodowej prowadzonej przez Pawła Janasa, przedłużający pasę kolejnych zwycięstw reprezentacji do pięciu.

Pojedynek z Litwą był ostatnim meczem polskiej reprezentacji w tym roku. Cel, jakim był awans do mistrzostw Europy 2004 w Portugalii, niestety nie został osiągnięty. Polacy w grupie eliminacyjnej uplasowali się na trzecim miejscu. Podopiecznych trenera Pawła Janasa wyprzedzili Szwedzi i Łotysze. W przyszłym roku emocji z udziałem Polaków jednak nie zabraknie. Białoczerwoni rozpoczną rywalizację w eliminacjach do mistrzostw świata 2006. Polska zagra w grupie 6., a jej rywalami będą: Anglia, Walia, Austria, Irlandia Północna i Azerbejdżan.

W tym roku polska drużyna narodowa wygrała 10 meczów, dwa zremisowała, trzy przegrała. Bilans bramek: 32-15. Biorąc pod uwagę powyższy bilans paradoksalnie podstawą do oceny – pozytywnej czy negatywnej – tegorocznego sezonu będą nie zwycięstwa, ale porażki. Były zaledwie trzy, ale w tym dwie o ol-

brzymim znaczeniu. Oba przegrane mecze ze Szwedami (0:3 i 0:2) w decydującej mierze zaważyły na nie wykorzystanej w tym roku szansie historycznego, bo pierwszego awansu do finałów mistrzostw Europy (mającą podobną wagę ubiegłoroczna warszawska porażka z Łotwą idzie na inne trenerskie konto).

Janas w roli trenera reprezentacji zadebiutował 12 lutego tego roku w Słubicach, w towarzyskim meczu z Chorwacją. Spotkanie zakończyło się remisem 0:0. W meczach, w których w grę nie wchodziły punkty w eliminacjach ME, drużyna Janasa szło dobrze (choć był jeden mecz przegrany - z Belgią 1:3). Najcenniejsze „towaryszkie” zwycięstwo polscy piłkarze odnotowali w listopadzie, kiedy to pokonali Włochów 3:1. Wartościowa była też wygrana nad Serbią i Czarnogorą - 4:3. Przegrane w sumie eliminacje ME przyniosły jednak nie tylko niepowodzenia. Wygrana na Łotwie 2:0, pokonanie Węgrów 2:1 na ich terenie - wyniki te trzeba oceniać w kategorii sukcesu Janasa. Najskuteczniejszym strzelcem w drużynie Janasa był Andrzej Niedzielan, który zdobył cztery bramki.

(jb, PAP)

■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI

□ ASYSTA MARIUSZA CZERKAWSKIEGO pozwoliła hokeistom New York Islanders pokonać New Jersey Devils 5:4 w najciekawszym wtorkowym spotkaniu NHL. Pięć minut przed końcem meczu Polak podał do Aleksieja Jaszyna, a Rosjanin celnym strzałem zapewnił sukces swojej drużynie. „Wyspiarze” zanotowali w ten sposób czwarte zwycięstwo w pięciu ostatnich spotkaniach. Devils z kolei ponieśli pierwszą porażkę po pięciu kolejnych meczach bez przegranej. Czerkawski przebywał na lodzie nieco ponad 11 minut i w tym czasie nie oddał żadnego strzału. Dwie minuty spędził na ławce kar.

□ KOSZYKARZE Prokumu Trefla Sopot pokonali wicemistrza Litwy Lietuvos Rytas Wilno 74:61 (19:9, 15:17, 21:18, 19:17) w pierwszym meczu rundy rewanżowej grupy F ULEB Cup. Sopotianie zrewanżowali się Litwinom za trzypunktową porażkę w Wilnie i objęli zwycięstwo wicemistrzów Polski w grupie.

□ JANUSZ KRĘŻELOK zajął dwunastą pozycję w biegu sprinterskim na 1,2 km w ramach narciarskiego Pu-

charu Świata. Zwyciężył Norweg Jens Arne Svartedal, drugi był jego rodak Jon Kristian Dahl, a trzeci Estończyk Andrus Veerpalu. W klasyfikacji generalnej po siedmiu zawodach prowadzi Niemiec Axel Teichmann (269 punktów) przed rodakiem Rene Sommerfeldtem (263) i Norwegiem Jensem Arne Svartedalem (251). Janusz Krężelok plasuje się na 53. pozycji.

□ NEC NIJMEGEN oferuje milion euro za transfer Andrzeja Niedzielana. We wtorek napastnik Groclinu poleciał do Holandii. Podczas meczów reprezentacji na Maltzie, Polaka oglądał osobiście trener NEC Nijmegen Johan Neeskens. Na wyspie był też dyrektor techniczny klubu Leen Looyen, który z kolei obserwował treningi Polaków oraz spotkanie z Maltą. Prowadzący sprawy m.in. Jerzego Dudka, holenderski agent piłkarski Jan de Zeeuw potwierdza, że Nijmegen ustaliło warunki kontraktu z Niedzielanem. - Z tego, co słyszałem, zaproponowano mu 2,5-letni kontrakt. Uważam, że Nijmegen to bardzo dobry klub do rozpoczęcia kariery w Holandii. Ma stabilną sytuację finansową,

- Podchodzę do tych spraw bardzo pragmatycznie. To tylko przygotowania do przyszłorocznych mistrzostw świata. Wszystko ma swoje plusy i minusy. W zeszłym roku zagrał w turnieju Libor Procházka, ale pod Jaworowy wrócił z kontuzją. Mamy właściwie – oprócz Malinskiego – cały zespół w komplecie, to też jest nie bez znaczenia. Treningi wtedy wyglądają całkiem inaczej. Możemy skoncentrować się na usuwaniu mankamentów, a nie ukrywać, że bardzo zależy mi zwłaszcza na tym, by poprawić skuteczność zespołu w przewagach liczebnych.

■ ■ Wróćmy jeszcze do sobotniego meczu z Pardubicami. Bohaterem spotkania był zdobywca dwóch goli Marek Ivan. Moim zdaniem temu napastnikowi pomagają starty w pierwszoligowym Hawierzowie. Mam rację?

- Marek Ivan był po kontuzji pleców, ale powoli dochodzi do pełni formy. W Hawierzowie nabrał pewności siebie. To napastnik, który w przeszłości krytykowany był często za zbyt twardą grę. Dla mnie tego typu opinie, to czyste bzdury. Ja poznałem Iwana z całkiem innej strony. Na lodowisku potrafił podreżać kolegów do walki. Zawsze gra na sto procent. Do jego atutów należy też dobra orientacja w polu bramkowym. W pojedynku z Pardubicami udowodnił też, że potrafi strzelać bramki.

■ ■ Zaskoczył pan w sobotę kilku moich kumpi na trybunie, rezygnując w trzeciej tercji z formacji Bordowski, Polaski, Zbořil. Przecież spisywali się całkiem nieźle...

- Tej formacji rzeczywiście nie brakuje młodzieńczego wigoru. Grają odważnie pod bramką rywala, nie boją się pojedynków jeden na jeden, ale w hokeju to nie wszystko. Za bardzo pochłonięci byli ofensywą, zapominając o defensywnych obowiązkach. W trzeciej tercji nie chcieliśmy stracić gola. Postawiłem na zawodników, którzy mają większe doświadczenie.

Rozmawiał JANUSZ BITTMAR

Srebro i brąz dla Bromka

Podczas sobotnio-niedzielnego młodzieżowego zawodów pływackich o mistrzostwo RC, które rozgrywane były w południowo-czeskim mieście Pisek, Adrian Bromek z Olbrachcic - zawodnik klubu Kosatki Karwina i uczeń 6. klasy PSP w Suchej Górnjej - wziął udział w sześciu wyścigach w kategorii chłopców 11-letnich.

Zdobyl cztery medale - dwa srebrne (100 i 200 m stylem dowolnym - 1:04,57 i 2:19,86) oraz dwa brązowe (50 i 400 m st. dowolnym 0:29,89 i 5:00,9). Zarówno na tych dystansach, jak i w wyścigu na 1500 m st. d., w którym czasem 19:42,66 zajął czwarte miejsce, poprawił rekordy życiowe. Tylko wyścig na 200 m stylem grzbietowym mu nie wyszedł - w tej dyscyplinie uplasował się na 10. pozycji.

Wypada dodać, że Bromek ostatnio chorował i miał luki w treningu. Gdyby nie - jak nam powiedział - wyniki te z pewnością byłyby lepsze.

(s)

świątecznego trenera, a to 13. miejsce w tabeli jest wynikiem pecha i wielu kontuzji - wyznał de Zeeuw.

□ ORGANIZATORZY ZAWODÓW PS w skokach narciarskich w niemieckim Willingen poinformowali, że chętnie przeprowadzą try konkursy zamiast planowanych dwóch i w ten sposób zrekompensują skoczkom oraz publiczności odwołanie jednego z konkursów w pobliskim Titisee-Neustadt. Willingen, gdzie każde zawody ogląda około 50 tysięcy ludzi, ma gościć skoczków 14 i 15 lutego 2004 roku. W ostatnią sobotę i niedzielę w Titisee-Neustadt z powodu silnego wiatru udało się rozegrać tylko jeden konkurs, a w dodatku składał się tylko z jednej serii. Po czterech przeprowadzonych w tym sezonie konkursach PS (zamiast planowanych sześciu) liderem klasyfikacji generalnej jest broniący tytułu Adam Małysz. Polak ma 211 punktów. Fin Janne Ahonen i Norweg Roar Ljøeklesoey tracą do niego 23 punkty i ex aequo zajmują drugą pozycję. Na najbliższą sobotę i niedzielę zaplanowano rozegranie dwóch zawodów w skokach w szwajcarskim Engelbergu.

(PAP)

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA
20 GRUDNIA
2003 rokuTEL.: 558 731 766
FAKS: 558 740 044
nr 147

CENA 6 Kč



▲ Na spotkanie w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie przybyli przedstawiciele życia kulturalnego, społecznego i wielu organizacji oraz reprezentanci zaolziańskich mediów. Wszystkich gorąco witał konsul generalny Andrzej Kaczorowski.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

Biblioteki do usług

CZ. CIESZYN (sch) - Od przyszłego roku również w soboty będzie można korzystać z usług miejskich bibliotek przy ul. Ostrawskiej i Havlíčce. W godz. 9-12 w obydwu placówkach będą czynne wypożyczalnie dla dorosłych, a w bibliotece przy Ostrawskiej również czytelnia.

Należy się spodziewać, że z sobotnich usług bibliotecznych skorzystają przede wszystkim czytelnicy prasy codziennej oraz młodzież ucząca się lub studiująca poza Cz. Cieszyńskiem.

EKOLOGICZNE UCZNIÓW ROZMOWY

Bez wodolejstwa

TRZYNIEC (man) - „Człowiek i woda” - to temat trzeciej konferencji ekologicznej, w której wzięli udział uczniowie 9 szkół średnich z Euroregionu Śląska Cieszyńskiego. Odbędzie się ona w środę w budynku gimnazjum trzynieckiego.

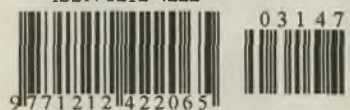
Oprócz dyrektorów sześciu zaolziańskich szkół czeskich i trzech polskich wzięli w niej udział również obaj wiceburmistrzowie miasta Trzyńca - Věra Palkovská i Miroslav Boublík, wicehetman okręgu morawsko-śląskiego Zdzisław Wantała, kierownik działu środowiska naturalnego przy urzędzie miejskim Miroslav Pietrosz, oraz szef komisji ds. środowiska naturalnego Rady Miasta Trzyńca Jaroslav Opletal. Konferencję prowadził Jaroslav Ra-

Nie damy czołgu

CZ. CIESZYN (kor) - Czołg T-34, który znają wszyscy kierowcy jadący z Cieszyna do Hawierzowa, pozostanie na cokole przed byłym Domem Kultury w Stanisławicach. Wprawdzie znaleźli się nabywcy, którzy chcieli czołg zakupić do planowanego muzeum pojazdów-weteranów (w tym wojskowych) ale czeskokocieszyński samorząd nie zgodził się na sprzedaż. Z powodu protestu stanisławiczanie.

- Mówią, że czołg to kawał historii ich wsi, a także część krajobrazu. Jesteśmy podobnego zdania - powiedział „GL” wiceburmistrz Vít Slováček.

ISSN 1212-4222



9771212422065

Z OPŁATKIEM W KONSULACIE GENERALNYM RP

Dobry rok dla Zaolziaków

OSTRAWA (mro) - Refleksji nad minionym rokiem było poświęcone czwartkowe spotkanie opłatkowe w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie, na które przybyli przedstawiciele zaolziańskich stowarzyszeń, organizacji, świata kultury i mediów.

- Sukcesy tworzą ludzi - powiedział gospodarz spotkania konsul generalny RP w Ostrawie, minister pełnomocny Andrzej Kaczorowski, dodając, że z punktu widzenia odniesionych sukcesów był to dobry rok dla Zaolziaków. - Szczerze go wam gratuluję oraz życzę białych, rodzinnych świąt Bożego Narodzenia.

W imieniu Rady Kongresu Polaków za gościnnie i za całoroczną opiekę konsulatu podziękował wiceprezes Henryk Cieślak. Przypominał o swojej wizycie w Londynie na obra-

dach Unii Wspólnot Polonijnych i kuluarowych rozmowach o pracy polskich placówek dyplomatycznych w środowiskach polskich. Podkreślił, że szczerze i z satysfakcją mógł tam zaznaczyć, iż ostrawski konsulat troszczy się o Zaolzie, konsulowie systematycznie odwiedzają zaolziańskie imprezy, nikt kto zwraca

się z prośbą o pomoc do tego urzędu nie odchodzi z próżnymi rękami. Henryk Cieślak życzył zebranym, a za ich pośrednictwem wszystkim Zaolziakom pogodnych, zdrowych, radosnych Świąt oraz zgodnej i harmonijnej współpracy w 2004 roku. - Byśmy byli twórczy! - zakończył.

Spotkanie przedświąteczne nie mogło obyć się bez koledowania, któremu przewodził Józef Wiergoń przygrywający śpiewającym na fortepianie.

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA W ŚWIĄTECZNEJ OPRAWIE

Choinka przy tablicy

ZAOLZIE (sch) - Ostatni dzień w tym roku spędzili wczoraj w ławkach szkolnych uczniowie szkół podstawowych i średnich. Od najbliższego poniedziałku rozpoczynają się bowiem ferie świąteczne. Do szkół młodzież wróci dopiero 5 stycznia przyszłego roku.

Przedświąteczny tydzień w zaolziańskich szkołach i przedszkolach przebiegał pod znakiem przygotowań do świąt Bożego Narodzenia oraz „wigilijek”.

W czeskokocieszyńskim polskim przedszkolu przy ul. Moskiewskiej

spotkanie przy choince, na które zaproszono rodziców, dziadków i gości, odbyło się już w czwartek. Dzieci wystawiły bajkę „O złotej gwiazdce”, akompaniowała im Marta Bury, która przygrywała również do wspólnego śpiewania koled. Świąteczne prezenty dla dzieci ufundowało MK PZKO Czeski Cieszyń Centrum, przy stolikach raczono się świątecznymi wypiekami oraz kawą i herbata.

Ulgowo potraktowano wczorajszego dzień niemalże we wszystkich szkołach. Bez tornistrów udali się wczoraj do szkoły m.in. uczniowie górnosuskiej PSP. - Na tę okazję dziewięcioklasisci przygotowali program choinkowy. Był więc cały szereg konkursów, w których zmierzyli swoje siły uczniowie starszych klas, a z których zwycięsko wyszła klasa 8.

ciąg dalszy na str. 2

Styczeń z prowizorium

CZ. CIESZYN (kor) - Pierwsze tygodnie 2004 r. miasto będzie gospodarować wg prowizorium budżetowego - zdecydował na środowym posiedzeniu czeskokocieszyński samorząd. Budżet zostanie uchwalony dopiero w lutym. Już teraz jednak wiadomo, że priorytetami będą w przyszłym roku dokończenie poszerzenia przejścia podziemnego przy dworcu kolejowym i rekonstrukcja pływalni miejskiej. Będzie też kontynuowane przygotowanie strefy przemysłowej „Pod Zieloną”.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże do umiarkowanego z możliwością lokalnych opadów śniegu oraz śniegu z deszczem. Temperatura w dzień 1 do 5 st. C, w nocy od -2 do 2 st. C

NIEDZIELA - Zachmurzenie duże, możliwe opady deszczu. Temperatura w dzień od 4 do 8 st. C, w nocy od 4 do 0 st. C.



ab - dyrektor wykonawczy Hutnictwa Żelaza.

Prawie 150 uczniów, przygotowało prace obejmujące trzy tematy związane z wodą. Wystąpili ponadto wykładowcy z Wyższej Szkoły Górniczej - Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie. Organizatorem tegorocznej edycji konferencji było miasto Trzyńec. Dołączyła do niego również Huta Trzyńec i spółka Dorzecze Odry. Poprzednie konferencje poświęcone były odpadom, oraz źródłom energii i ochronie powietrza. Tematem następnej ma być ochrona środowiska naturalnego.

PRACUJĄCE MAMY MOGĄ LICZYĆ NA PAŃSTWOWE PIENIĄDZE

Pracujące mamy, których pociechy nie mają jeszcze 4 lat i nie uczęszczają regularnie do przedszkola lub żłobka, w nowym roku mogą co miesiąc liczyć na przytyły gotówki. Od 1 stycznia 2004 r. wchodzi bowiem w życie nowa Ustawa o państwowej pomocy socjalnej, która m.in. wprowadza zmiany w zakresie przyznawania zasiłku rodzicielskiego (rodičovský příspěvek).

Do tej pory zasiłek rodzicielski przysługiwał tylko tym matkom (ew. ojcom), które we własnym zakresie sprawują opiekę nad dzieckiem do 4 roku życia, czyli nie korzystają z usług przedszkola przez więcej niż 5 dni w miesiącu. Taka matka mogła wprawdzie pracować zawodowo, ale w danym miesiącu mogła zarobić najwyżej 1,5-krotność minimum życiowego (ostatnio chodziło mniej więcej o pensję rzędu 3 tys.

koron).

Tymczasem od nowego roku matki pracujące zawodowo nie muszą się już „martwić” o wysokość pensji. Jeżeli dziecko nie uczęszcza do przedszkola przez więcej niż 5 dni w miesiącu,

Zasiłek dla zarabiającej

mogą pracować bez ograniczeń (na pełny etat i za jakiegokolwiek wynagrodzenie), a zasiłek rodzicielski będzie im się należeć. Natomiast to, czy opiekę nad dzieckiem same będą sprawować albo czy wezmą do pomocy niankę, babcię czy sąsiadkę, to wyłącznie ich sprawa.

Przyznawany bez ograniczeń ze względu na wysokość zarobku zasiłek rodzicielski to przede wszystkim duża pomoc dla tych mam, które wcześniej zdecydowały się wrócić do pracy i z

własnej kieszeni muszą opłacać nianię. Skorzystają z niego jednak również te pracujące matki, które nad edukację przedszkolną trzylatka przedkładają pomoc babci w domowych pieleszach.

Jak się dowiedzieliśmy w karwińskim wydziale państwowej pomocy socjalnej, mamy, które z uwagi na wysokość pobieranej pensji musiały zrezygnować z zasiłku, teraz mogą go odzyskać. Wystarczy, że zgłoszą się w odpowiednim do miejsca zamieszkania punkcie kontaktowym państwowej pomocy socjalnej i złożą podanie o ponowne przyznanie świadczenia. Na dzień dzisiejszy wynosi ono 2552 korony.

Dodajmy, że w domach, gdzie rodzice wymienili się tradycyjnymi rolami, zasiłek rodzicielski przysługiwał i nadal będzie przysługiwać ojcu, a nie matce. (sch)

SZTUCZNA BIEL

Ruszyły wyciągi!

BESKIDY (sch) - Mimo że w dolinach po czwartkowej odwilży pozostały skromne resztki śniegu, wczoraj w Beskidach były już czynne pierwsze ośrodki narciarskie.

Wyciągi funkcjonowały m.in. na dolnołomnińskiej „Sewerce” pod Wielkim Połomem, na Wisalajach oraz w Mezivodí. Od dzisiaj natomiast powinny pracować również po jednym wyciągu w Mostach k. Jablonkowa i na Zlatniku.

Na nartostradach było wczoraj ok. 30 cm głównie zlodowiałego śniegu. Niektóre ośrodki korzystały więc ze sztucznego zaśnieżania.

U rodaków

● Łania czarnego daniela zamieszkała w Leśnym Parku Niepodzianek w Ustroniu. Najbardziej szlachetne czarne daniela są rzadkością w polskich hodowlach. W ustronimskim parku mieszkają dotąd tylko daniela białe i płowe. Dorodne zwierzę o pięknej budowie zostało przywiezione z Czech.

● Na Jarmarku Bożonarodzeniowym w Szczyrku zaprezentowali swoje dzieła artyści ludowi z całych Beskidów oraz dzieci.

Jeden z małych sprzedających oferował bibułkowe bombki na choinkę, których przygotowaniem zajęła się jego mama. Jedna kolorowa i nietukająca się bombka kosztuje 12 złotych. Wykonanie jednej zajmuje trzy godziny.

● Ponad 130 1 przemycanej wódki znaleźli w samochodzie w niedzielę wieczorem celnicy z Cieszyna. Alkohol kupiony został w Czechach. Na przejściu granicznym w Cieszynie Boguszowicach właścicielka nie zgłosiła go do ocenia. 125 litrów wódki i 5 litrów spirytusu schowanych było pod siedzeniami w volkswagenie transporterze. Wódka była warta ok. 5,6 zł, wartość uszczuplonej akcyzy to ok. 3 tys. zł.

● Półroczna walka ekologów o to, by przy planowanej drodze ekspresowej do Zwardonia powstało przejście dla zwierząt, zakończyła się sukcesem. Ekolodzy i przyrodnicy już latem alarmowali, że planowana droga ma przeciąć korytarz migracyjny, którym wilki i rysie wędrują z Beskidu Śląskiego w Beskid Żywiecki. Usiłowali oni zatem o zbudowanie specjalnego przejścia dla drapieżników. Z przejścia będą mogły korzystać wilki, rysie, niedźwiedzie, a także jelenie i samy.

● Przed Sądem Rejonowym w Cieszynie rozpoczął się proces pięciu mężczyzn oskarżonych o przemykanie ludzi przez zieloną granicę. Działająca od kwietnia do października ub. roku grupa mężczyzn przerzuciła z Polski do Czech co najmniej 718 osób: obywateli Chin, Wietnamu i Sri Lanki. Nielegalnych imigrantów przejmowała już po przekroczeniu przez nich słowacko-polskiej granicy. Imigranci byli przewożeni w okolicy Jaworzynki, Istebnej i Wisły. Akt oskarżenia pierwotnie obejmował 13 osób. Ośmiem z nich dobrowolnie poddało się już karze. Cieszyński Sąd Rejonowy skazał je na kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.

● Właściciele kolejek na Kasprowy Wierch i Gubałówkę przemieśli do Międzybrodzia zmodernizowaną kolejkę z Zakopanego. Mimo iż prace rozpoczęły się w połowie lipca, trasę na górę Żar pokonał już pierwszy wagonik. Pierwszych turystów ma kolejką przyjąć już na święta. Nie będzie ona jedyną atrakcją. Tuż obok kolejki powstała oświetlona trasa narciarska z systemem sztucznego zaśnieżania.

● W Zespole Szkół nr 6 w Jastrzębiu Zdroju uczniowie i nauczyciele mocno zaangażowali się w „Ekipę św. Mikołaja”. Zorganizowali kiermasz, aukcję ciast i loterię, podczas której zebrali oni ponad 750 zł. „Kupimy za to prezenty” - mówi Bożena Kielkowska, koordynatorka akcji. Uczniowie sami przynosili dary do świątecznych paczek. Najczęściej zabawki, słodycze, przybory szkolne.

● Podbeskidzie chce uczcić integrację z Unią Europejską. Pojawił się pomysł przeprowadzenia rajdu rowerowego wzdłuż Wisły. Odbędzie się on pod hasłem „Rowerem do Europy”, a jego uczestnicy pokonają około tysiąca kilometrów. Rajd, rozpocznie się 1 maja, kiedy Polska stanie się członkiem UE. Rowerzyści wyruszą z Wisły, przejadą też przez największe miasta, a po 17 dniach dotrą do mety w Gdańsku. (man)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Konsul generalny RP Andrzej Kaczorowski wita w progu swojego urzędu biskupów i księży działających na terenie Moraw i Śląska. Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

„GOROLSKI ROK” ROZPOCZYNA SIĘ NA BALU Szykujcie stroje...

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – „Gorolski rok” rozpocznie się na Zaolziu nie 1 stycznia 2004 r., ale dopiero w 10 dni później. W sobotę 10 stycznia bowiem w Domu PZKO w Mostach odbędzie się 26. Bal Gorolski, organizowany przez zespół regionalny „Górole” i miejscowych pezetkaowców.

Bal, który rozpocznie się ok. godz. 19.30, poprzedzi tradycyjnie (o 17.00) przegląd kapel i zespołów ludowych. Jak powiedział „GL” kierownik „Górol” Alojzy Martynek, Zaolzie – oprócz zespołu-gospodarza – reprezentować będą kapela „Polonica” i „Nowina”. Ze Słowacji powinny przyjechać m.in. kapela Pawła

Capka (Skalite) i „Očován”, z Moraw zaś ostrawska „Šmykňa” oraz brneńska „Polana”. Z Polski zapowiedzieli się „Wałasi” z Istebnej.

- Na razie nie wszystkie zespoły odpowiedziały na listy z zaproszeniami. O konkretach, w tym także o biletach, będzie można mówić tuż przed końcem roku - dodał Martynek.

POWSTANIE „CZECH-EBLUL”?

Języki pod ochroną

W Polsce powstanie krajowa Unia Języków Regionalnych i Mniejszościowych. Spotkanie założycieli odbyło się w dniach 12-13 grudnia br. w Gdańsku.

Celem organizacji będzie ochrona języków regionalnych i mniejszościowych w Polsce jako istotnego elementu dziedzictwa ogólnonarodowego i ogólnoeuropejskiego. Powstaje ona na bazie doświadczonych podobnych stowarzyszeń z państw Unii Europejskiej (z wyjątkiem Portugalii, w której podobne struktury właśnie powstają). Organizacje te skupione są w Europejskim Biurze Języków Mniej Używanych (EBLUL, European Bureau for Lesser-Used Languages), mającym obecnie swą główną siedzibę w Brukseli. EBLUL posiada status doradcy i obserwatora m.in. przy Komisjach Europejskich, Parlamencie Europejskim, Radzie Europy, Organizacji Narodów Zjednoczonych, UNESCO oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

EBLUL, oraz lokalne komitety Biura, wielokrotnie skutecznie interweniowały w obronie naruszanych praw mniejszości i zagrożonych języków regionalnych, broniąc prześladowanych działaczy językowych (np. w Grecji), starając nie dopuścić do zamykania szkół uczących w językach mniejszościowych (np. w Niemczech), gazet (np. w Kraju Ba-

sków), czy radiostacji nadających audycje w tych językach (np. w Austrii).

- Uczestniczyłem w spotkaniu we włoskim Bolzano/Bozen, gdzie sugerowano założenie komitetów EBLUL w krajach wstępujących do Unii Europejskiej - poinformował nas Bronisław Walicki. - Zwróciłem się do obecnych tam przedstawicieli mniejszości niemieckiej z RC, by zajęli się sprawą. Obiecali, ale na razie chyba niewiele zdziałali. Być może więc zaangażuje się w tę sprawę Kongres Polaków. (db)

Choinka przy tablicy

Dokończenie ze str. 1

Ośmoklasiści ponadto zwyciężyli w konkursie na najładniej udekorowaną klasę - relacjonuje dyrektor Bohdan Prymus. W auli z programem wystąpili również uczniowie pierwszego stopnia, a z kolędami - dziewczyny i chłopcy z klasy 9.

Natomiast tydzień wcześniej odbyła się tutaj „Mikołajówka” przed-szkolaków z dyrektorem Prymusem

WIGILIJKA W KONSULACIE GENEALNYM RP Podziękowania dla polskich księży

OSTRAWA (mro) – Polscy księża pracujący na terenie kompetencji terytorialnej Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie przybyli w środę do siedziby polskiej placówki na spotkanie wigilijkowe.

Zacnych gości, a wśród nich ks. bp. Františka Lobkowicza z diecezji ostrawsko-opawskiej Kościoła Rzymskokatolickiego, ks. bp. Vladislava Volného ze Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. oraz ks. bp. Jana Niedobę z Luterskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. przywitał na „skrawku polskiej ziemi” gospodarz spotkania konsul generalny RP w Ostrawie, minister pełnomocny Andrzej Kaczorowski.

- Nasze działania mają coś wspólnego - misję - zaznaczył konsul generalny. Łączy nas chęć udzielania pomocy potrzebującym. Po czym złożył obecnym życzenia wesołych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia.

W imieniu zebranych przemówił ks. biskup František Lobkowicz. Podziękował polskim księżom za pomoc czeskim wiernym, niejako w odplaceniu za chrześcijańską misję św. Wojciecha. Nawiązał do ostatnich wydarzeń europejskich w

Brukseli, zaznaczając, iż jest zadowolony, iż w świecie wiary dzieje się zupełnie inaczej niż w świecie polityki. Mówił o szykowanych na maj Dniach Środkowoeuropejskich. Podziękował zebranym za ich trud i złożył świąteczne życzenia.

Więcej wiadomości

OSTRAWA (mro) - Od nowego roku Czeska telewizja publiczna wprowadza zmiany w emisji programów informacyjnych.

W pierwszym programie telewizyjnym aktualne wiadomości będzie można oglądać co dwie godziny połączając od godziny 10.00. Zmiany czekają także wiadomości regionalne. Magazyn informacyjny ze Śląska, Północnych i Środkowych Moraw - „Report” będzie nadawany od godziny 18.00 i potrwa 25 minut.

Jak przekazała „GL” Jolanda Pilařová, rzeczniczka prasowa ostrawskiego ośrodka TVC wydłużenie czasu magazynu pozwoli na zaszeregowanie kącika porad, sprawy kultury, poradni obywatelskiej czy zapowiedzi programowych. Polska „pięciominutówka” zostaje w niezmienionej formie.

▼ Na śródownym spotkaniu wigilijskim w sibijskim przedszkolu byli pasterze - chłopcy oraz aniołki, za które przebrały się dziewczynki, był piękny program, prezenty i wspólnie kolędownie. Fot. JAN KUBICZEK



w roli św. Mikołaja.

Prawdziwej świątecznej atmosfery zakosztowali również uczniowie karwińskiej podstawówki. Spotkali się we fryszackim Domu PZKO, by wystawić program kulturalny w wykonaniu chóru szkolnego, zespołu folklorystycznego młodszych uczniów „Gizdy”, solistów oraz recytatorów, a także ocenić minione 4 miesiące oraz połamać się oplatkiem. - Samorząd uczniowski ogłosił ponadto

wyniki konkursu o najpiękniejszą laurkę oraz najładniejszy świąteczny wystroj klas - powiedziała dyrektor Jadwiga Palowska.

Tymczasem „aż” półtorej lekcji normalnej nauki zaliczyli uczniowie PSP w Trzyńcu I. Z minikoncertem świątecznym wystąpił w westybulu szkolnym chór pod kierunkiem Ilony Podoli. Potem zaś - podobnie jak w pozostałych szkołach - odbyły się „wigilijski” klasowe.

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Pechowa trzynastka

Pojedynczy piorun zabił w Australii 13 mlecznych krów, które w czasie burzy schroniły się pod drzewem - poinformował farmer, który poniósł tę stratę. David Potter, który w stanie Queensland hoduje około 300 krów, powiedział, że zwierzęta zginęły „w reakcji łańcuchowej”. Na pniu drzewa widać było miejsce, w które uderzył piorun; pod drzewem leżały martwe zwierzęta.

Stado nie było ubezpieczone; farmer mówi o pechowej trzynastce.

Mali Saddamowie

W Tajlandii wyrastają nowi Saddamowie. Niektóre muzułmańskie pary dla uczczenia obalonego irackiego dyktatora Saddama Husajna, nadają bowiem jego imię swym nowo narodzonym synom - podała prasa w Bangkoku.

„Podziwiamy Saddama, ponieważ miał odwagę stanąć do walki z

jedynym supermocstwem i uważamy, że wojna (w Iraku) była niezasadniona” - wyjaśnił dziennikowi „Bangkok Post” przewodniczący Stowarzyszenia Młodych Muzułmanów Rawsedee Lertariyapongkul.

I pomyśleć, że Tarik Aziz, był wicepremier w rządzie Husajna, właśnie postanowił zmienić na całym świecie imię swego syna Saddama. Ale o tym pewnie jeszcze Tajowie nie wiedzą.

Znaleźnego nie chcą

Trzej chińscy chłopcy chcą przed śmiercią być oficjalnie uznani za odkrywców słynnej terakotowej armii sprzed 2,2 tys. lat, strzegącej grobowca cesarza Szy Huang-ti.

Yang Xinman, Yang Peiman i Yang Peiyang zwrócili się z taką prośbą do muzeum, w którym przechowywane jest znalezisko. Jak mówią, pragną, by przed śmiercią ich nazwiska trafiły do literatury naukowej. Prosilili również o wydanie im za-

świadczeń potwierdzających autorstwo odkrycia. Muzeum odpowiedziało jednak, że nie jest do tego upoważnione, chłopcy więc zagrozili, że będą dochodzić prawdy przed sądem.

Terakotowa armia odnaleziona została w 1974 r. przez chińskich chłopów prowadzących prace ziemne. Armia powstała z inicjatywy cesarza Szy Huang-ti (260-210 p.n.e.), założyciela dynastii Qin. 6000 terakotowych figur żołnierzy, z których każdy ma indywidualne rysy twarzy, wraz z koniami i powozami przez ponad 2 tys. lat strzegło cesarskiego grobu.

Kuźnia gwiazd

Ostatnia część sfilmowanej przez Petera Jacksona tolkienowskiej trylogii - „Powrót króla”, która w styczniu trafi na ekrany dla wielu twórców filmu stanowi zwrótny punkt w karierze.

Orlando Bloom - filmowy Legolas - najszybciej zaczął czerpać ze

ślawy, jaką dała mu rola we „Władcy Pierścieni”. Już miesiąc po premierze pierwszej części trylogii został obsadzony w filmie Ridleya Scotta „Black Hawk Down” o wojnie w Somalii. Viggo Mortensen, grający we „Władcy Pierścieni” Aragorna, ma na koncie wiele ról wojowników, ale dopiero ekranizacja Tolkiena zrobiła z niego gwiazdę. Krytycy określają jego rolę w „Powrocie króla” jako kreację na miarę Oscara.

Reżyser filmowej adaptacji dzieła Tolkiena - Peter Jackson - musi pogodzić się z faktem, że przestał być osobą anonimową. Ponad 100 tys. ludzi ustawiło się przed brytyjską premierą „Powrotu króla” wokół londyńskiego Wellington Courtenay Place, aby powitać reżysera „Władcy Pierścieni”. Tolkienowska trylogia wyniosła go z pozycji mało znanego reżysera ambitnych filmów do rangi hollywoodzkiej gwiazdy kandydującej do Oscara.

Z JÓZEFEM ZIELEŃCEM, BYŁYM MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH RC

O integracji z UE

Józef Zieleniec, senator RC i były szef MSZ w minionym tygodniu składał wizytę w Ostrawie. Wystąpił tu m.in. z wykładami na temat integracji europejskiej dla studentów Wyższej Szkoły Górniczej – Uniwersytetu Technicznego. Przy tej okazji redakcja „GL” zadała mu trzy pytania dotyczące ostatniej fazy negocjacji europejskich oraz położenia mniejszości polskiej w RC.

■ ■ Jaki jest pański pogląd na niedawne negocjacje w Brukseli dotyczące tekstu Konstytucji Europejskiej i na ujawnione podczas tego spotkania różnice poglądów między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czeską?

- Myślę, że taki rozwój sytuacji jest godny politowania. Przecież, doszło do zgody w absolutnej większości zagadnień dotyczących Konstytucji Europejskiej. Według wszystkich informacji, które posiadamy z obrad konferencji międzyrządowej, projekt był do przyjęcia. To, na czym się negocjacje załamały, a więc podział władzy wewnętrznej w Radzie Ministrów UE, jest być może naturalnym z punktu widzenia aktualnej polityki i ambicji niektórych reprezentacji politycznych. Pomimo to myślę, że sytuacja rozwinęła się dość niefortunnie. Nie jest to jednak katastrofa. Na pewno Irlandia obejmująca teraz przewodnictwo w UE zrobi wszystko, by przebiegły kolejne rokowania i dokument został uchwalony. Europa go potrzebuje.

To na pewno lepszy wariant, niż ten, o którym teraz zaczęto ostatnio dyskutować. Mam oczywiście na myśli wyodrębnienia się grupy państw-założycieli UE z reszty tego gremium. Myślę, że na takie rozwiązanie nie zgodziliby się też polscy politycy. Taki wariant mógłby niekorzystnie wpłynąć na wszystkich, ale przede wszystkim na państwa kandydujące.

■ ■ Czy przebieg konferencji w Brukseli będzie pańskim zdaniem mieć wpływ na stosunki czesko-polskie?

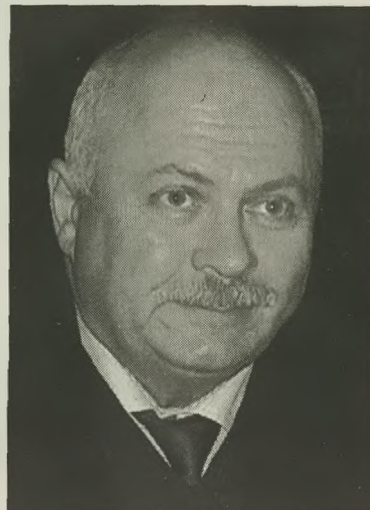
- Nie będzie to miało wpływu tym bardziej, że dobrze rozwija się

współpraca Czwórki Wyszehradzkiej.

■ ■ Jaka jest pańska opinia w kwestii zapewnienia praw mniejszości narodowych w RC?

- Z tego, co wiem, sprawy te są określone szczegółowo przez cały szereg międzynarodowych przepisów i konwencji związanych z europejskim życiem politycznym. Przede wszystkim mam na myśli konwencję Rady Europy. Jestem przekonany o tym, że jeśli chodzi o ramy prawne, to Republika Czeska mieści się w standardzie europejskim. Jeśli zaś chodzi o samą realizację, praktykę dnia codziennego, to zawsze są to delikatne sprawy i zawsze się tu i ówdzie znajduje problem.

Ogólnie ujmując, integracja zawsze wychodzi mniejszościom na dobre. Otwierają się granice. A to jest wygodne przede wszystkim dla mniejszości, które mieszkają wzdłuż granic z Macierzą. Wiadomo powszechnie, że proces integracji eu-



▲ Józef Zieleniec. Fot. autorka

ropejskiej był zainaugurowany z myślą o osłabieniu napięć na podłożu etnicznym. Chodzi o to, by Europy nie szarpać na kawałki, ale by różnorodność etniczną przeobrazić w źródło siły i współpracy. Teraz również my włączamy się do tego procesu. Cieszę się z tego ogromnie. Jestem przekonany, że gdyby Europa Środkowa, tak zróżnicowana etnicznie, pozostała poza integracją, miałaby o wiele więcej problemów.

**Dziękuję za rozmowę
M. RADŁOWSKA-OBUSNIK**

Przywódcy Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Austrii, Holandii i Szwecji napisali w poniedziałek do przewodniczącego Komisji Europejskiej R. Prodiego, żeby Komisja w projekcie planów budżetowych na lata 2007-13, obniżyła pułap maksymalnych wydatków z obecnych 1,24% do równo 1% dochodu narodowego brutto (DNB) całej Unii.

Wielu komentatorów natychmiast powiązało list „szóstki” ze sprzeciwem Polski i Hiszpanii wobec nowego systemu głosowania w Radzie UE - jedną z przyczyn braku zgody w sprawie przyszłej konstytucji UE na sobotnim szczycie w Brukseli. Komentatorzy ci uznali list za formę nacisku na Polskę i Hiszpanię, które będą w nadchodzących latach największymi beneficjentami netto dotacji ze wspólnej unijnej kasy.

W wywiadzie dla „The Financial Times” Leszek Miller nie sądzi, by te propozycje były wymierzone przeciwko Polsce, która w najbliższych latach więcej uzyska z unijnego budżetu, niż do niego wniesie, ani tym bardziej, by były jakimś odwetem za zablokowanie projektu nowej konstytucji. Premier odniósł się sceptycznie do sugerowanego przez Francję modelu „Europy dwóch prędkości”, ponieważ jest przekonany, że taka struktura nie sprawdziłaby się w praktyce.

■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■

Po koncercie „Tacy jesteśmy” w Teatrze Cieszyńskim trwały tradycyjne długie noce Polaków rozmowy. Dyskutując z młodszymi kolegami rozmawiałam jednak, że choć wiele nas łączy, również wiele nas dzieli. Kiedy bowiem któryś z Polaków z drugiej strony Olzy zapytał ich o 13 grudnia, odpowiedzieli, że to właśnie data koncertu. Mnie ten dzień zawsze jednak będzie się kojarzył z pierwszym traumatycznym przeżyciem – wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce w 1981 roku. Niektórzy z moich młodszych kolegów jeszcze wtedy nie byli na świecie, wobec czego dedykuję im gawędę z cyklu „Tacy byliśmy”.

Już w dzieciństwie nie miałam zaufania do dentystów i polityków. O ile niechęć do stomatologów wydaje się być zrozumiałą w każdym wieku, to fakt, że przyszło mi dojrzeć w erze normalizacji i dogorywającego komunizmu, był brzemieniem w skutki. Jako mała dziewczynka maszerująca w jednym z licznych w owych czasach pochodów w obojętnym stroju ludowym zostawałam zapamiętana przez czerwoną trybunę przez jednego z partyjniaków. Oprócz zrozumiałego przerażenia zapamiętałam jeszcze nieprzyjemny zapach potu i wódki. I odtąd (jak w przypadku psa Pawłowa) przy hałstach: partia, komunizm, proletariatus, moje wrażliwe zmysły automatycznie przywoływały tamto niezbyt przyjemne doświadczenie. Przeżyłam wówczas także wielkie rozczarowanie – podczas listopadowej wizyty pewnej rosyjskiej delegacji w naszym mieście jedna z pań kwiląc coś w języku Gorkiego, za-

częła nam przypinać do bluzek czerwone gwiazdki z wizerunkiem małego chtopeczka. W domu triumfalnie oznajmiałam, że jakaś dobra pani dała mi gwiazdkę betlejemską z obrazkiem Jezusa, ale ojciec szybko wprowadził mnie z błędu. Dzieciatko Lenin powędrowało do kosza, a ja, totalnie zdezorientowana roniłam łzy w kąciku.

To wszystko wróciło niedawno, kiedy stary dobry krakowski przyjaciel przywiózł mi w prezencie „Odpowiedź”, płytę Przemysława Gintrowskiego, który w tamtych latach komponował muzykę do wierszy Zbigniewa Herberta. Wówczas było to dla mnie objawienie, że można mówić o komunizmie w ten sposób: To wcale nie wymagało wielkiego charakteru / mieliśmy odrobinę niezbędnej odwagi / lecz w gruncie rzeczy była to sprawa smaku. Herbert odkrył, że zachwalane przez partię piękno etyczne nie idzie w parze z pięknem estetycznym i zastanawiał się: Kto wie, gdyby nas lepiej i piękniej kuszono... Postawiony twarzą w twarz, a może raczej rzucony na kolana przed idola totalizmu, wstał, otrząpął spodnie i grzecznie stwierdził, że nowe bóstwo, brzydkie, kiczowate i nieproporcjonalnie skonstruowane, mu się nie podoba. I zaczął się pisanie wierszy o rzeczach piękniejszych i uczciwszych aniżeli samogonny Mefisto w leninowskiej kurtce / który posyłał w teren wnuce Aurory / chłopców o twarzach ziemniaczanych / bardzo brzydkie dziewczyny o czerwonych rękach.

Kwestia smaku

Tak, nie ufalam ani podochoconym panom, porywającym dzieci na trybuny, ani rumianym paniom, dekorującym nas kiczowatymi odznakami. Czy była to kwestia smaku czy przeczuć, że gdy zamkną się za nami drzwi ich gabinetów, skończą się piękne słowa i podobnie jak pan dentysta z dziecinnych koszmarów wyciągną zza pleców wiertarki i inne straszliwe narzędzia?

Dziś nadal nie ufam politykom, którzy szczerzą do mnie nieskazitelnie białe zęby, informując, że wprawdzie nie ma już podziāju świata na dwa obozy, ale dla mojego dobra zakupili nowe bombowce i wystali na front kolejne oddziały żołnierzy. Jestem czujna, bo poeta przestrzegał: Nie należy zaniedbywać nauki o pięknie / Zaním zgłosimy akces trzeba pilnie badać / kształt architektury rytm bębnow i piszczałek / kolory oficjalne nikczemny rytuał pogrzebów. Podejrzliwie przyglądam się więc jowialnemu facetowi o imieniu Santa, który wyparł Dziadka Mroza i udaje, że jest świętym Mikołajem. Zastanawiam się, dlaczego w mediach, ale także na obowiązkowych lekcjach angielskiego wprawiają naszym dzieciom, że święto zakonanych należy obchodzić w zimie, że Halloween jest bardziej atrakcyjnym świętem od Święta Zmarłych, i że na wigilijnym stole nie może zabraknąć indyka. Przyglądam się wyrastającym jak grzyby po deszczu nowym obiektom gastronomicznym i rozrywkowym rodem z Ameryki i coś znów każe mi się zastanawiać nad tym, czy nie powinnam od nowa rozważyć kwestii etyki i estetyki.

RENATA PUTZLACHER

PROBLEM KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

ROMAN BERGER

(IV część odczytu wygłoszonego na spotkaniu Towarzystwa Ewangelickiego w Cz. Cieszyńskie)

Młody człowiek miałby mieć możliwość stwierdzić empirycznie - eksperymentalnie, że jest wprawdzie istotą na rozdrożu, ale że jest nią dzięki temu, iż jest w nim załazek Ducha - iskra Boża - Daimonion (którego w tych dniach przypomniał nam Czesław Miłosz) - element twórczy, dzięki któremu każdy jest potencjalnym członkiem gatunku *homo creativus*, a nie jakimś konsumentem i trybem w maszynie (np. wyborcą). Zbliżyć się do tego stanowisku-wymiaru będzie wtedy, kiedy nauczyciel się budować swą przestrzeń wewnętrzną (R. GUARDINI), niezależną od negatywnych sugestii świata; kiedy odkryje w niej swe centrum duchowe i zharmonizuje z nim swój *modus vivendi*. Tylko wtedy może zdobyć minimum niezbędnej autonomii, niezależności i samorządności, umożliwiającej przezwyciężanie kompleksów niższości lub pokusy pychy - symptomów naturalnego determinizmu, zniewolenia przez świat materii i przemocy. Człowiek powołany jest, by już w młodości *wzleciał nad martwym światem* - nie po to, by zeń emigrować, lecz aby nabrawszy sił duchowych w sferze Silentium - milczenia, wrócić i ożywiać - inspirować dostępną część świata, boć Duch-ci jest, który ożywia. Wtedy też staje się on fenomenem P. Teilharda de Chardin - przejawiając się konkretnie w formie *darów Ducha*, o których mówi św. Paweł. I tylko tam, gdzie to się dzieje, możemy mówić o załączkach lub resztkach (?) kultury duchowej.

10. Tu zwrócić uwagę musimy na problem metody takiego wychowania. *Medium is a message too* stwierdził swego czasu M. McLuhan. Jeżeli tym przesłaniem jest dziś wspomniany *nieklasyczny paradygmat poznania* łącznie z nowym obrazem człowieka (który wyraża punkty styku ze starą mądrością), to wynika stąd, że do naszkicowanych wyżej celów wychowania-paideia zbliżyć się trzeba zgodnie z nim. Zarzykuje tu następującą hipotezę: katastrofalny stan świata współczesnego jest prawdopodobnie wynikiem tego, że **ślusne cele**, wyrażane od wieków w formie ideałów, wartości i cnót, propagowane i egzekwowane były (i są z reguły nadal) za pośrednictwem niewłaściwego medium. Tym medium stała się mowa - **język werbalny**, a więc logika, racjonalistyczna argumentacja, perswazja. Adresatem był - jeszcze przed wprowadzeniem tego terminu - *homo sapiens*, istota emancypująca się z kontekstu Przyrody. Istota dopatrująca się swej odrębności w zdolności werbalizacji procesów mentalnych. To doprowadziło wreszcie do utożsamiania myślenia z myśleniem werbalnym. Gramatyka, logika, przyczynowość - oto system odniesienia. Nazwijmy go od razu: w kręgu naszej tradycji jest to system Starego Testamentu. Stał się on łącznie z antyczną myślą grecką podłożem klasycznego paradygmatu. Dziś wiemy, że gramatyka, logika, przyczynowość tego typu to linearna gramatyka, linearna logika i linearna przyczynowość. A więc narzędzia myśli mechanistycznej, redukującej trzecią nieskończoność - Nieskończoność organizacji Rzeczywistości (P. TEILHARD de CHARDIN) na skończone zbiory elementów i relacji. W myśl hasła Divide et impera!

W trakcie walki z Przyrodą zewnętrzną, osiągając tu oszołamiające rezultaty, człowiek zapominał o Przyrodzie wewnętrznej. Przypomina ją dziś nowy paradygmat, odstałający z jednej strony (*pars pro toto*) funkcje paleomózgu, archetypów, struktur mitu (*Mity w nas myśły* - Cl. LEVI-STRAUSS), a z drugiej więzi z Przyrodą zewnętrzną, przejawiające się nie tylko w sferze chemii czy mikrofizyki, ale w pro-

cesach mentalnych (procesy somatyzacji i signa-somatyzacji - D. BOHM).

Nie jestem, oczywiście, kompetentny, by wchodzić tu w zawołności stanu rzeczy, który P. RICOEUR wyraził swą anty-kartezyjską formułą: *Sum, ergo cogito*. Chcę tylko podkreślić fakt, który z punktu widzenia empirii w dziedzinie sztuki jest dla mnie oczywisty: nowy paradygmat poznania stwarza warunki rehabilitacji tych funkcji mentalnych, które pod dyktando racjonalizmu klasycznego zostały wyeliminowane z poważnego dyskursu. Mam na myśli takie funkcje jak intuicja, imaginacja, wgląd (*insight*), dostrzeganie różnic lub analogii ukrytych przed myślą racjonalistyczną. Powstały warunki, by oczywiście stała się **Jedność Rzeczywistości** - **Holomovementu** D. Bohma. By w zgodzie z nauką współczesną człowiek uświadamiał sobie, że jest częścią Całości niewyobrażalnej i niewypowiedzianej. Częścią, która sama jest niewyobrażalnie, niewypowiedzialnie złożona. Chodzi więc o to, by wychowanie zbliżało człowieka od najwcześniejszej młodości do wczuwania się w ten stan rzeczy, którego istotnymi aspektami są cudowność i Tajemnica. By przynosiło informację paradoksalną - wywołującą zdumienie, zachwyt połączone z pokorą. Informacji takiej nie przynosi logika, argumenty, dowody, definicje, teorie etc. - język nauki, niedostępny nie tylko dla młodocianego adepta, ale również dla dojrzałego nie-eksperta. Przynoszą ją natomiast obrazy, modele, analogie, podobieństwa, metafory etc. Przynosi ją bezpośredni kontakt z nimi, całościowa percepcja oraz przeżywanie sytuacji odnoszących do archetypów egzystencji. Na tym podłożu rozwijać się też może zmysł dla symboli - znaków odnoszących do podstawowych aspektów Uniwersum - procesów Kosmogenezys. *Paideia* - troska o duszę miałaby więc rozwijać nie tyle światopogląd co światowoczuwanie łącznie ze zdolnością wczuwania się w poszczególne aspekty Bytu.

Dzięki temu wymienione wyżej cnoty - empatia, solidarność, ofiarność etc, nie byłyby czymś narzucanym z zewnątrz - mówiąc z S. FREUDEM - pod presją Super-Ego, ale czymś rozwijającym się organicznie od wewnątrz, z duchowego centrum, a równocześnie zgodnie z odcieczną empirią z niej i z refleksji zrodzoną mądrością. Mowa tu o rozwijaniu świadomości w kierunku świadomości transpersonalnej i świadomości kosmicznej.

11. Podkreślić musimy banalny fakt, że procesy wychowawcze nie są sprawą tylko i wyłącznie rodziny i szkoły. Wychowuje - pozytywnie lub negatywnie - całe społeczeństwo. Jeżeli znalazło się ono w stanie moralnego-duchowego rozkładu, przestało być organizmem stając się zbiorem ego-cząsteczek, to oddziałuje ono na stan ducha - zwłaszcza młodzieży - destrukcyjnie. Zamiast ewolucji świadomości - przynosi inwolucję. Wynika stąd, że nasza rewolucja w szkolnictwie i w rodzinie miałaby dotyczyć tej właśnie całości nadzrędnego. Mowa tu - podkreślmy - o rewolucji w sensie dialektycznym C. F. v. Weizsäckera, który twierdzi, iż niezbędna jest *przemiana świadomości* - bez niej grozi gatunkowi ludzkiemu zanik. Do tej samej konkluzji doszli i dalsi myśliciele. Wspomnę dwóch - łącznie z v. Weizsäckerem twierdzą niezależnie to samo (*Tres faciunt collegium*): do *Bewusst-seinswandel* potrzebna jest praktyka *askesis* - treningu w sferze ducha, praktyka medytacji. By do świata ludzkiego wróciło minimum niezbędnej równowagi - konieczna jest równowaga w psychice. Konieczne jest Silentium - wyciszenie myśli werbalnej - koncentracja uwa-

ROZMOWA Z PROF. Dr EWA FERENC-SZYDEŁKO, AUTORKĄ KSIĄŻKI

O ŚWIĘTACH BOŻEGO NARODZENIA

Każdy świąteczny dzień jest zawsze czasem niezwykłym...

Dotyczy to szczególnie Wigilii i świąt Bożego Narodzenia.

Zacznijmy więc od Wigilii...

Słowo „wigilia“ pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Tradycja czuwania wywodzi się ze Starego Testamentu. W izraelskich domach w wigilię szabat oraz innych świąt szykowano jedzenie i czyniono wszelkie przygotowania tak, aby święto mogło być wolne od pracy. I nasze wigilie służą takiemu celowi. Obecnie, po reformie kalendarza, Wigilia stanowi nie tyle przygotowanie do świąt, ale już je rozpoczyna.

W dawnej Polsce Wigilia była zawsze dniem ciężkiej pracy...

24 grudnia, aż do zmroku, wszyscy pracowali normalnie. Trzeba było naszykować zwierzętom lepszą świąteczną paszę i to tyle, by starczyło przynajmniej na dwa dni. Kobiety w ten wyjątkowy dzień sprzątały od rana, wymiatały śmieci ze wszystkich kątów, wietrzyły poduchy, pierzyny, makaty i kożuchy.

Polska tradycja, ale tylko polska, nakazuje aby na Wigilię pościć. W tym dniu obowiązuje post ilościowy, do ukazania się pierwszej

gwiazdy oraz post jakościowy, czyli zakaz spożywania pokarmów mięsnych aż do północy.

Wieczera wigilijna zaczyna się zawsze z pierwszą gwiazdką. Ludzie łamią się opłatkiem i składają sobie życzenia. Współcześni Polacy, zostawiają prawie zawsze przy stole pusty talerz. Mają w pamięci stosunkowo niedawną przeszłość naszego narodu i to, że ciągle brakowało kogoś bliskiego, kto czasem mógł niespodziewanie wrócić.

W domach ludzi wykształconych wieczerzę zaczynano zawsze od wspólnej lektury Ewangelii wg św. Łukasza, a następnie dzielono się opłatkiem. Zwyczaj ten jest do dziś najważniejszą chwilą wigilijnej wieczerzy, symbolizujący wszechpojednanie.

Życzenia, jako pierwszy, składał i łamał się opłatkiem ze wszystkimi najstarszy członek rodziny, następnie każdy z każdym.

Potem zaczynała się uroczysta wieczerza...

Siadano do stołu z białym obrusem, pod którym szeleściło sianko, a na stole parowały garnki. Potraw było zawsze kilka, siedem, dziewięć albo jedenaście, a w każdym razie w nieparzystej liczbie. Wszystkie potrawy kraszono olejem z siemienia lnianego, konopnego albo z maku. Rodzaj potraw i ich dokładna liczba na wigilijnym stole zależały od lokalnych tradycji. Zazwyczaj jednak pierwszą po-

trawą tego wieczoru była polewka migdałowa albo rybna – w Wielkopolsce i na Śląsku, a w Małopolsce i na wschodzie barszcz albo zupa grzybowa. W wielu domach gospodynie przygotowywały też zupę piwną – tzw. siemie-niuchę, czyli polewkę z siemienia lnianego. Niekiedy też wigilijną wieczerzę rozpoczynały ziemniaki z kiszonym żurem.

Potem podawano: groch, kluski maszczonem miodem lub olejem, kapustę, kaszę jaglaną ze śliwami, a na koniec gotowaną suszoną rzepę. Kolacja wigilijna nie byłaby pełna, gdyby zabrakło na niej strucli pieczonych najczęściej z makiem.

W wigilijny wieczór nigdy nie zapominało o zwierzętach domowych. Krowom i koniom dawano specjalnie farbowane na czerwono i zielono opłatki. Gospodarz zaglądał też do pszczoł. Podchodził do każdego ula i lekko pukał oznajmiając im radosną nowinę o narodzeniu Jezusa.

W każdej izbie były też choinki. Wśród iglastych gałęzi wiły się łańcuchy: słomkowe i bibułowe przypominające biblijnego węza kusiciela. W czasach zaborów łańcuch na choince stał się symbolem zniewolenia Polaków. Choinki ubierano też w piernikowe figurki ludzi i zwierząt, lukrowane kolorowo i posypy-



Prof. dr EWA FERENC-SZYDEŁKO



▲ „Na Boże Narodzenie w kościele w Grodnie. ◆ Święta Rodzina w katedrze szczecińskiej.



Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE ■ NOWOŚCI PŁYTOWE

Jana Kirschner - »Veci čo sa dejú«

„Veci čo sa dejú“ to czwarta płyta studyjna w dorobku słowackiej piosenkarki Jany Kirschner. Sam byłem ciekaw, w jakim kierunku artystycznym podaży ta niewątpliwie utalentowana wokalistka. Już na poprzednim albumie „Pelikán“ można było wyczuć, co tak naprawdę kręci artystkę. Inteligentny pop rock, trochę bosanowy i latynoskich klimatów, a wszystko leciutko okraszone jazzowym pędzlem. Tak było na „Pelikanie“ i w zasadzie podobnie jest na najnowszym wydawnictwie. W zasadzie, bo moim zdaniem płyta „Veci čo sa dejú“ sprawia wrażenie jeszcze spójniejszej tematycznie. Krzyczę brawo, albumu bowiem słucha się z niebywałą przyjemnością.

Wokół Jany Kirschner zawsze kręcili się rasowi instrumentalści. Na poprzednich płytach wokalistkę wspierał gitarzysta Andrej Šeban - znany ze współpracy m.in. z Richardem Müllerem i Peterem Lipą. Šebana zabrakło podczas nagrywania najnowszego albumu. Zastąpił go gitarzysta Peter Bič, człowiek bez dwóch zdań na swoim miejscu. Peter Bič na płycie Jany Kirschner unika jak diabeł święconej wody rozwlekłych solówek, nie różni się tym zresztą od Šebana. Znowu krzyczę brawo. Atutem albumu są ładne i zarazem bezpretensjonalne piosenki, zaśpiewane z niebywałym wyczuciem. Miałem okazję posłuchać Kirschner na klubowym koncercie, więc sprawdziłem i wiem, że to nie żadne bajery skombinowane w studio nagrań - ta dziewczyna śpiewa tak lekko, że na myśl przychodzi mi tu legendarna, nieżyjąca już Janis Joplin.

Pośród dwunastu utworów na płycie nie ma ani jednego knota. W odtwarzaczu można spokojnie włączyć przycisk „przypadkowe wyszukiwanie“. Rozczarowanie nam nie gro-

zi. Kolejnym plusem jest fakt, że wszystkie utwory zaśpiewane są po słowacku. Jana Kirschner postawiła na swój piękny język ojczysty, a ja po raz trzeci krzyczę brawo.

W otwierającym krążek temacie „Ráno“ w pełni przejawia się właśnie słowacka melodyjność. Tej delikatnej piosenki świetnie słucha się w łóżku, samemu, bądź też z osobą towarzyszącą. Dla zakochanych jest jednak bez dwóch zdań ukryty pod numerem szóstym temat „Ako sa na mňa dívaš“ - proszę sprawdzić... Na mnie właśnie te bardziej spokojne kawałki robią największe wrażenie.

Tak jest i w wypadku krótkiego bluesa „Občas“. Kiedy go słucham, na myśl przychodzi mi Martyna Jakubowicz - podobny niepokojący klimat w spokojnym akustycznym pejzażu gitary. Proszę się jednak nie lękać. Jana Kirschner z zespołem potrafi nieźle „przyłożyć do pieca“. Wybrany na singla kawałek „Kamene“, ludowa piosenka „Na čiernom koni“ czy latynoskie „Slanko“ pokazują inne, bardziej dynamiczne oblicze artystki. Wtedy poszaleć może i saksofon Michała Żółćka, ostrawianina i jednego z wielu zaproszonych gości na tym albumie.

JANUSZ BITTMAR



»POLSKIE TRADYCJE ŚWIĄTECZNE«



▲ Szopka łowicka z postaciami w strojach ludowych.

wane makiem. Szczególnie okazałe prezentowała się figura św. Mikołaja. Choinka stała w domu aż do Trzech Króli, czyli do 6 stycznia.

Prezenty pod choinką są nowością obyczajową. Jeszcze w XIX wieku tylko w niektórych częściach Polski obdarowywano dzieci drobnymi upominkami: chłopców szczyrnikami, dziewczęta wstążkami i koralikami. Przedmioty te chowano w sianie. Dzieci z radoś-

cią znajdowały też ukryte tam pierniki czy śliwki w miodzie oraz inne łakocie.

Były też wróżby. Wigilia była wspaniałą np. okazją do wróżb matrymonialnych. Panny i kawalerowie ciągnęli żdźbła siana spod obrusa. Zielone żdźbło, było szczególnie dla dziewcząt, najszczęśliwszą przepowiednią i oznaczało ślub w ciągu najbliższych zapustów.

Tego samego dnia do świętujących zaglądali też przebierańcy. Każda taka wizyta kończyła się wspólnym śpiewaniem kolęd. Gospodyni nie żałowała też kilku jaj czy strucli z makiem dla przebierańców, nazywanych w innych regionach kraju kołędnikami. Potem zaczynały się przygotowania do pastteki.

Pasterka rozpoczynała święta Bożego Narodzenia...

Od pastereki zaczynał się okres zwany Dwunastnicą, trwający przez 12 dni aż do święta Trzech Króli i obrazujący 12 miesięcy roku. Najważniejsze było oczywiście święto Bożego Narodzenia przypominające narodzenie Chrystusa w szopie betlejemskiej. Historię tę chętnie odgrywano w bożonarodzeniowych jasełkach, mających już prawie osiemsetletnią tradycję. Innym popularnym tematem tych misterii była kąpiel Dzieciątka Jezus, symbolizująca chrzest święty.

Drugim dniem świątecznym jest dzień św. Szczepana, męczennika ukamienowanego. Święto to rozpoczyna kolędę i dni radości i zabawy. Dawniej brali w niej udział wszyscy mieszkańcy wsi i małych miejscowości. Po kolędzie chodził także ksiądz i młodzież wiejska. Roześmianymi i rozweselonymi grupami odwiedzano wszystkie chaty. Chodzono wtedy z Herodem lub turo-niem, wyśpiewując pod oknami kolędy. Ludzie chętnie też odwiedzali sąsiednie kościoły, aby zobaczyć bożonarodzeniowe szopki. Zwyczaj ten przetrwał do dziś dnia.

Wielu dawnych zwyczajów już nikt niestety nie pamięta

Jest to naturalna konsekwencja postępu w różnych dziedzinach życia. Byłoby jednak wielkim błędem lekceważenie tego fragmentu dawnej polskiej obyczajowości, który kształtował charakter i postawy naszych ojców i dziadków, przez co wpływał też pośrednio i na naszą mentalność i dziedzictwo kulturowe.

Korzystajmy więc z doświadczeń naszych przodków i bierzmy z niego wszystko to, co najlepsze.

LESZEK WĄTRÓBSKI



▲ Kościół z szopką na Wołyniu (Ukraina).

29 V 1629 dopadnięto nad Jabłonkowem Piotra Mieczkowicza z Radezy pod Żywcem i skazano owego „znanego morderca” na śmierć - taką z udarciem dwunastu pasów skóry rozżarzonymi na węglach kleszczami i wbiciem na hak pod prawym żebrem, „by co najdłużej żyć mógł”. 10 I 1689 kat krakowski Jurek dokonał straszliwej, jak się dowiadujemy, egzekucji na Martynie Portaszu-Szigosiku, „który przywoził 25 zbrojnikom, uderzył mu dwa pasy skóry na plecach i uciął rękę a potem żywego za żebro na haku powiesił”. Portasz zabił przed rokiem Marcina Jaszka, urzędnika folwarcznego w Węgierskiej Górze, obawiając się czegoś rozstał się z towarzyszem i z bratem Pawłem, „miał wielkie na Węgrzech, w Czechach i na Śląsku obchodził”. Dlatego widocznie słynie też jako „z Węgier zbrojca sławny”, który „po żywieckim państwie i inszych okolicznych państwach zbrojctwem swym bardzo grasował, plebanie, dwory szlacheckie rabował”. Został zdradzony bodaj przez Reginę Dudkową z Miłówki.

Klimczoków lub Klimczaków było kilku, podania zaś bodaj złączyły ich w jedną osobę i zrównały z Ondraszkiem. Wojciech Klimczak był w roku 1696 postrachem okolic Bielska, przewodził kilkunastu zbrojnikom. W celach zwiadu posługiwał się dziadem chodzącym po łażniach: ten podglądał dwory i plebanie, otrzymawszy zaś nocleg wpuszczał następnie zbrojników do środka. Po napadzie na dwór w Rajsku na pijanych zbrojników wpadła okoliczna szlachta. Ujęto wtedy Wojciecha Klimczaka oraz 9 zbrojników z dziadem. Cwiartowano ich żywcem w Oświęcimiu, Klimczaka utartym żywczem powieszono za żebro na haku.

Mateusz Klimczak (być może brat Wojciecha) z Lipowej koło Żywca ukrywał się w rok po śmierci Wojciecha u współników w Mikuszowicach. Pan Michałowski na czele kilku żołnierzy niemieckich dnia 11 VI 1697 - po doniesieniu, że Klimczak bawi z kompaniami u chłopcy Kubicy koło kościoła - otoczył w nocy dom. Zbroj-

cy się spostrzegli i zaczęli się ostrzeliwać. Ranny Michałowski zmarł, kilku zbrojnikom zaś w zamieszaniu udało się zbiec, lecz Klimczaka ujęto z dwoma współtowarzyszami. Tych stracono w Oświęcimiu, a Klimczaka wysłano do Krakowa. Na torturach przyznał się do niektórych przestępstw i wydał sporo współników. Imponujące jest wyliczenie łupu u jednego tylko pana Łodzyńskiego: 60 złotych, srebrna zastawa (2 miednice, nalewka, 2 talerze), 2 srebrne strzemiona, bodaj 5 sukni, 18 złotych guzów, srebrny sznurek do kontusza, pozłacana łyżka srebrna, zegarek, szabla oprawna w srebro, para pistoletów, jedwabna koldra, koronki, wstęgi.

Turystyka związana z owymi legendarnymi zbrojnikami schronisko Klimczok na Magurze. „Zbrojów o tych nazwiskach grasowało w okolicy co najmniej trzech, a jeśli rzeczywiście ukrywali się w okolicznych jaskiniach, to mieli ku temu doskonałe warunki, bo skalnych rozpadlin i jaskiń rozmaitej długości tu nie brakuje” - informują przewodniki. „Najdłuższa z nich jest położona tuż pod szczytem Trzech Kopców jaskinia zwana Grota Klimczaka. Długość jej zbadanych korytarzy sięga 900 metrów, co daje jej tytuł najdłuższej w polskich Beskidach.” Spośród bandy Klimczaka znamy: Pagacza, Turka, Piwowara, Strzelca, Babieńszczaka, Leśnego. Egzekucja Mateusza Klimczaka odbyła się na krakowskich Krzemionkach, gdzie w roku 1651 stracono także Kostkę Napierskiego. Skoro już o Klimczakach mowa, przyjaciel zwrócił mi uwagę na niesamowitą notatkę w „Gwiazdce Cieszyńskiej” (42) 19. 10. 1861 (276): „dnia 5. 9. 1861 odbyło się wesele żony jednego z 18 rozbójników - Klimczoka, którzy przed 85 laty byli straceni, licząc 105 lat poślubiła 19-letniego parobka. Jest ona przy umysłach, włosy ledwie zaczęły siwieć, ma duży majątek, może po mężu rozbójniku...”.

Walenty Jurczok z Dziedzic, którego 9 XI 1701 rajcy białscy wzięli na konfrontację do Żywca pod opieką czterdziestu (!) pachołków z muszkietami, zginął na szubienicy w Bielsku.

(cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY (21)

PRAWA MNIEJSZOŚCI MUSI ZAAKCEPTOWAĆ WIĘKSZOŚĆ

W Kołodziejach nad Konwencją

Od ratyfikowania przez Rząd RC Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych minęło w tym roku 5 lat. Z tej okazji na początku grudnia odbyło się w Pradze Kołodziejach seminarium dotyczącą wdrażania w Republice Czeskiej zawartych w niej zasad, na którym przedstawiciele mniejszości w obecności przedstawicieli Rady Europy ze Strybsburga mieli okazję do wymiany doświadczeń i poglądów z przedstawicielami resortów rządowych.

W seminarium poświęconym konkretnym wynikom ratyfikowania w 1998 roku przez RC Konwencji Ramowej wzięli udział przedstawiciele Rady Rządu RC ds. mniejszości narodowych oraz komisji tejsze Rady ds. kontaktów z samorządami lokalnymi. Polską mniejszość narodową reprezentowali **Rudolf Moliński** i **Bronisław Walicki** z Cz. Cieszyna, **Michał Chrzastowski** z Pragi, **Eugeniusz Kiedroń** z Suchej Górnej oraz **Bronisław Haratyk** z Jabłonkowa. Nie zabrakło w Kołodziejach oczywiście Romów ani przedstawicieli mniej liczebnych społeczności mniejszościowych - bułgarskiej, chorwackiej, rusińskiej, rosyjskiej, greckiej czy ukraińskiej.

Seminarium nt. wdrażania w naszym kraju zasad Konwencji Ramowej odbyło się niejako na życzenie kancelarii komitetu doradczego ds. Konwencji Ramowej przy Radzie Europy w Strybsburgu. W tym roku został bowiem zamknięty pierwszy cykl monitorowania sytuacji w RC w odniesieniu do zasad zawartych w Konwencji. Toteż Rada Europy zadbała o stronę finansową tego przedsięwzięcia. Natomiast organizację imprezy zajęła się Kancelaria Rady Rządu RC ds. mniejszości narodowych - wyjaśnia B. Walicki.

Rada Europy oczekuje wyników

O tym, że wyniki rzeczywiście są, prowadzący spotkanie w zastępstwie wicepremiera Petra Mareša, **František Kozel** starał się zaraz na wstępie przekonać obecnych w Kołodziejach przedstawicieli komitetu doradczego ds. Konwencji Ramowej przy Radzie Europy, członka minionej kadencji **Alana Phillipsa** oraz członka bieżącej kadencji **Gáspara Bíro**. Jako przykład podawał powstanie komisji ds. mniejszości narodowych przy 4 samorządach wojewódzkich oraz 136 gminnych. Nie mniej korzystny obraz wdrażania Konwencji Ramowej w naszym kraju, oparty na sprawozdaniu z działalności Kancelarii Rady Rządu ds. mniejszości narodowych, przedstawił szef Kancelarii **Andrej Sulitka**.

Podobnie przedstawiciele poszczególnych resortów rządowych mających kontakt z mniejszościami zdawali się nie widzieć problemów tam, gdzie niemal na co dzień spotykają się z nimi członkowie poszczególnych mniejszości. - Na przykład co do pisowni imion i nazwisk w języku ojczystym, pani **Jana Hálowa** z ministerstwa spraw wewnętrznych twierdziła, że problem ten jednoznacznie rozwiązuje fakt wyższości międzynarodowych aktów prawnych ratyfikowanych przez RC nad ustawami RC. Niestety doświadczenia mniejszości z życia codziennego są nieco inne. Dlatego uważam, że zasady zawarte w międzynarodowych aktach prawnych powinny znaleźć odbicie również w odpowiednich rozporządzeniach MSW - stwierdził R. Moliński.

Ku satysfakcji uczestników nie tylko zresztą z Zaolzia, o pisowni imion i nazwisk na spotkaniu w Kołodziejach padały m.in. takie zdania, jak to **Jana Jařaba**, pełnomocnika rządu ds. praw człowieka: „Każdy miałby mieć prawo do używania swojego imienia i nazwiska tak, jak sam sobie tego życzy”.

Czego potrzeba mniejszości?

W RC istnieje ok. 500 stowarzyszeń działających na bazie narodowościowej. Gros z nich to stowarzyszenia Romów, co jednak nie umniejsza faktu, że RC jest krajem wielonarodowościowym i wielokulturowym. - Zdaniem **Jana Jařaba**, wielokulturowość polega na poznawaniu kultury tego drugiego i jako taka powinna być wprowadzana do szkolnych programów nauczania - relacjonuje B. Walicki. - To samo zresztą podkreślałem w swoim referacie (referat B. Walickiego był obok referatu **Petera Liptáka**, członka Rady Rządu ds. mniejszości narodowych, jednym z dwu głównych referatów wygłoszonych na seminarium przez przedstawicieli mniejszości - przyp. B.S.). Zwracałem uwagę, że państwo za mało informuje większość o prawach mniejszości - dodaje B. Walicki.

„(...) Pytam: Czyż nie jest obowiązkiem naszego państwa zapoznać obywateli z umowami Rady Europy, które ratyfikował czeski parlament i które stoją ponad ustawami Republiki? Czyż ministerstwo szkolnictwa nie ma możliwości organizowania kursów dla nauczycieli, a państwo nie ma wpływu na media?” - apelował w praskich Kołodziejach **Bronisław Walicki**, spodziewając się właśnie od państwa przeciwdziałania nieraz żenującym brakom podstawowych informacji, jakie ma czeska większość w zakresie praw i historii poszczególnych mniejszości narodowych w RC. Fakt owych „historyczno-narodowościowych” luk w wykształceniu ludności Śląska Cieszyńskiego dokumentował on przykładem z tegorocznej akcji zbierania podpisów pod petycją dotyczącą dwujęzycznych nazw w Cz. Cieszynie. Wtenczas bowiem czescy współobywatele nieraz głośno doszukiwali się przyczyn naszej obecności na tych ziemiach w powojennej migracji za chlebem czy w poszukiwaniu łatwiejszego życia poza granicami Polski.

„Zgodnie z założeniami Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych, naszego języka powinno się nauczać również w szkołach czeskich. Jest tu jednak pewien warunek: miejscowa ludność musi się na to zgodzić. Aby tak się stało, musi ona znać dzieje swojego regionu wraz z powiązaniami historycznymi. Sek w tym, że wiedzy tej często brakuje zwłaszcza tym mieszkańcom naszego regionu, którzy zdobywali wykształcenie w czeskich szkołach” - przedstawił B. Walicki problem nieznajomości historii Zaolzia. „(...) To właśnie ludność, która się tutaj przyprowadziła z własnej woli, miałaby poznać język naszego regionu, skoro my również poznajemy jej zwyczaje, historię i język” - kontynuował.

Słuszności wywodów **Bronisława Walickiego** dowodzi m.in. jedno ze stwierdzeń obecnego na spotkaniu w Kołodziejach, reprezentanta idei Strybsburga, **Alana Phillipsa**: „Mniejszość ma wtedy swoje prawa, kiedy akceptuje je większość”.

Bez odpowiedniej oświaty, niestety, nie ma na co liczyć.

BEATA SCHÖNWALD

„Twój dzień urodzin, to piękna data
więc żyj nam mamo do końca świata.
Niech cię Bóg zdrowiem obdarzy
miej radość w sercu a uśmiech na twarzy”.

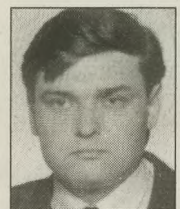
Dnia 20. 12. 2003 obchodzi zacy jubileusz 90 lat
pani ANNA CHODUROWA

Życzenia błogosławieństwa Bożego, zdrowia
i wszelkiej pomyślności oraz wielu szczęśliwych dni
składają córka i syn z rodzinami. GL-221

Dnia 22 grudnia 2003 obchodzi zacy jubileusz
80-lecia urodzin

pan REMIGIUSZ GAŚSIOR

Z tej okazji najlepsze życzenia dużo zdrowia, szczęścia
i błogosławieństwa Bożego do dalszych lat życzy
żona z rodziną. GL-209

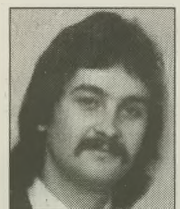


„Dlaczego serce Twoje
przestało bić,
kiedy miało jeszcze dla kogo żyć”.

Dnia 21. 12. 2003 mija 11. smutna
rocznica, kiedy na zawsze
umilkło serce naszego Najdroższego
Jedyńskiego Syna

śp. ANDRZEJA BRECHERA

Z nieustającym smutkiem i miłością
wspominają i o cichą modlitwę proszą rodzice.
AD-275



„Człowiek szlachetny odchodząc
do wieczności nie umiera
ale żyje w sercu i pamięci”.

Dnia 20 grudnia mija pierwsza
rocznica śmierci naszego Uko-
chanego Syna, Brata i Wujka

śp. JAROSŁAWA PIETRA

z Nawsia. Za chwilę wspomnień
i modlitwę proszą najbliżsi. GL-195



„Kto kochał, nie zapomni,
kto znał, niechaj wspomni”.

Dnia 21. 12. 2003 mija 1. bolesna
rocznica zgonu naszej Drogiej
Mamusi, Żony i Babc

śp. JADWIGI MACURA

z Trzyńca. O modlitwę i chwilę
cichych wspomnień proszą mąż
Karol, córka Renata i syn Roman z rodzinami oraz
syn Andrzej. RK-252

teatr

SCENA CZESKA – CZESKI CIESZYN: Za sceną – premiera (20, godz. 17.30, grupa A-4), Za sceną (21, godz. 17.30, grupa C-3).

kina

KARWINA – Centrum: Związany piątek (20-21 godz. 15.30 i 17.45, 22, godz. 17.45), Underworld (20, 22, godz. 20.00), Reflex: Smakosz 2 (20, 21, godz. 17.00, 22, godz. 17.00 i 20.00), Włoska robota (20, 21, godz. 20.00), Ex: Bad Boys 2 (20, 21, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** American Pie: Wesele (20, 21, godz. 17.15, 19.30), Matrix: Rewolucje (22, godz. 15.00, 19.30), S. W. A. T. (22, godz. 17.15), **TRZYNIEC – Kosmos:** Matrix: Rewolucje (20, 21, godz. 17.30, 20.00), (22, godz. 17.30, 20.00), **BYSTRZYCA:** Jedna ręka nie klaszcze (20, godz. 18.00).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn: Do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ DUŻA GALERIA, Cz. Cieszyn: Wernisaż obrazów Josefa Novického 20. 12. o godz. 17.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

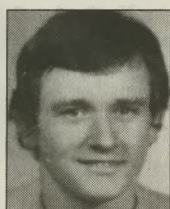
▲ ORŁOWA: do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki : do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA - stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzyńca”, do 31. 12. wystawa „Porcelanowe lalki”, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe”. Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamko-

kronika rodzinna



W czwartek, dnia 18. 12. 2003, minęła 10. bolesna rocznica tragicznej śmierci

śp. inż. GUSTAWA MRÓZKA

który zginął w czasie wykonywania obowiązków służbowych. Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w życzliwej pamięci, proszą o chwilę wspomnień najbliżsi. RK-242

Serdecznie przepraszamy rodzinę za opóźnione opublikowanie wspomnienia – Biblioteka Regionalna Karwina.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci męża **pani Elżbiecie Kolber** składają pracownicy ZG PZKO. GL-232

Wyrazy serdecznego współczucia z powodu niespodziewanej straty męża **pani Elżbiecie Kolber** składa zarząd PZKO. GL-228

Serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym za wyrazy współczucia, złożone kwiaty i udział w pogrzebie naszego Ukochanego Niezapomnianego Ojca, Teścia, Wujka, Człowieka - obroczanina **śp. KAROLA SANTARIUSA**

Zwłaszcza dziękujemy pastorowi V. Szkanderze i p. L. Kasprzakowi za dostojne pożegnanie ze zmarłym. Zasmucona rodzina. GL-227

„Lepiej już zawrócić
Zmierch sływa od groni
Dzwony już ucichły
tylko cicha dzwoni”.

Zawiadamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 18. 12. 2003 na zawsze opuściła nas

śp. WANDA DOSTAŁOWA

w wieku 95 lat. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23. 12. 2003 o godz. 13.00 z kościoła w Alejach w Cz. Cieszynie. Zasmucona rodzina. GL-231

wa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-nie: 9-18.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 20. 12. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeckiego.

zaproszenie za Olze

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-pia: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

co, gdzie, kiedy

WĘDRYNIA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 29. 12. o godz. 15.00 do Czytelnia na Spotkanie Wigilijkowe z Opłatkami.

TRZYNIEC OSIEDLE - MK PZKO serdecznie zaprasza na „Świąteczne spotkanie z A. Wawroszem” 21. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na Tarasie. Program: G. Dyrbuś (gitara), J. Molenda (proza), A. Morcinek (śpiew), K. Przyhoda (altówka) i A. Węglorz (fortepian).

SKRZECZOŃ - MK PZKO zaprasza 27. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO na wigilijkę połączonej ze spotkaniem z tegorocznymi Jubilatami koła. Program: chór „Hasło” i kapela ludowa „Olza”.

BŁĘDOWICE - MK PZKO

zaprasza członków i sympatyków 27. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na tradycyjną wigilijkę.

CZ. CIESZYN MOSTY - zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 27. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na wigilijkę.

CIERLICKO GRODZISZCZ - zarząd MK PZKO zaprasza 28. 12. o godz. 16.00 na wigilijkę połączoną z zebraniem sprawozdawczym w sali remizy strażackiej. Podarunek do 50 koron.

PTTS „BŚ” - zaprasza członków i sympatyków 27. 12. na przedświąteczny wymarsz na Ostry. Rejestracja w godz. 10-13.

koncerty

SUCHA GÓRNA - 26. 12. o godz. 15.30 w kościele braterskim

zabrznią kołody i Oratorium Bożonarodzeniowe na chór, partie solowe i orkiestrę kameralną z akompaniamentem harfy.

MOSTY K. JABŁONKOWA - chór „Przelecz” serdecznie zaprasza 28. 12. o godz. 15.30 na Koncert Noworoczny do Domu PZKO. Program: dzieci szkolne, zespół „Nowina”, „Przelecz”.

na antenie

Magazyn ZAOLZIE nada stacja telewizyjna POLONIA w niedzielę 21. 12. o godz. 9.15.

oferta

FUTRA SZTUCZNE tanio, Indie odzież i biżuteria. Sklep „Natalia-hity”, Polski Cieszyn, Srebrna 9, koło rynku. AD-269

PRZYJMIEMY

PROGRAMATORA

Firma EBM system s.r.o. z siedzibą we Frydku – Mistku, prowadząca serwis www.tipcars.com, przyjmie do stałego zatrudnienia programatora:

Wymagania:

- znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- znajomość pracy w środowisku PC

Oferujemy:

- perspektywistyczną i interesującą pracę
- młody kolektyw
- dobre wynagrodzenie finansowe
- możliwość dalszego kształcenia
- profesjonalne i stabilne zaplecze firmy

Podjęcie pracy możliwe od zaraz, najpóźniej jednak do stycznia 2004.

Strukturalne życiorysy należy nadsyłać do 19.12. 2003 pisemnie pod adres: EBM system s.r.o., do rąk p.Jaworskiej, Nádražní 1100, 738 01 Frýdek – Mistek lub e-mailem: jaworska@EBMsystem.com

PRZYJMIEMY

GRAFIKA

Firma EBM system s.r.o. z siedzibą we Frydku – Mistku, prowadząca serwis www.tipcars.com, przyjmie do stałego zatrudnienia grafika:

Wymagania:

- znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- znajomość pracy w środowisku PC

Oferujemy:

- perspektywistyczną i interesującą pracę
- młody kolektyw
- dobre wynagrodzenie finansowe
- możliwość dalszego kształcenia
- profesjonalne i stabilne zaplecze firmy

Podjęcie pracy możliwe od zaraz, najpóźniej jednak do stycznia 2004.

Strukturalne życiorysy należy nadsyłać do 19.12. 2003 pisemnie pod adres: EBM system s.r.o., do rąk p.Jaworskiej, Nádražní 1100, 738 01 Frýdek – Mistek lub e-mailem: jaworska@EBMsystem.com

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku);



▲ Tak wyglądała przyczepa TIR-a, który w nocy z czwartku na piątek, jadąc z nadmierną szybkością, wpadł w poślizg na oblodzonej jezdni w Trzyńcu przed Zobawą.
Fot. D. BRANNA

MISS I MISTER JUŻ ZNANI

Wybory i koncert

CZ. CIESZYN (kor) – Dziewiętoklasiści z czeskocieszyńskiej PSP co roku organizują przed Świętami Bożego Narodzenia szkolne eliminacje wyborów „Miss & Mister Show”. Odbывая się one w ośrodku kultury „Strzelnica”, gdzie młodzi organizatorzy zapraszają swoich kolegów z wyższego stopnia oraz rodziców.

Cała szkoła pojechała już wczoraj starym koncertem świątecznym, ponownie w „Strzelnicy”. Oprócz zespołu regionalnego „Old-

zychowice” zaprezentowali się na koncercie z pieśniami szkolni śpiewacy - Natalia Hasan i Filip Kozielec.



▲ Tegoroczne zmagania o tytuł najsympatyczniejszych uczniów odbyły się w Cz. Cieszynie w czwartek. Tytuły Miss i Mistra zdobyli Adriana Koždoň (klasa 9a) i Filip Kozielec (8b).
Fot. STANISŁAW FOLWARCZNY

GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
wa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, iČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, iČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiały niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

♦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, iČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint i Kapa Pressegross, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ♦ Materiały niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

MOIM ZDANIEM

Alleluja!!!

W Warszawie zrobiło się inaczej. Budynki udekorowano ozdobami, na ulice wylegli sprzedawcy choinek, nawet spadł śnieg. Brak tylko żywych karpi w Wiśle. W powietrzu czuć coś na kształt podniecenia a w oczach przechodniów pojawia się dziwny błysk. Tak, tak ... idą Święta. I nikt przed nimi się nie schowa.

W tej atmosferze większość mieszkańców oddaje się dosyć kosztownemu szaleństwu – robieniu zakupów. Sklepy kuszą i to z pełnym rozmachem – półki zalane świątecznymi gadżetami, nieustające promocje, witryny pełne bombek. Przy okazji banki oferują swe usługi pod tytułem „Świąteczna pożyczka”. Nic tylko kupować i kupować. Nieważne, czy rzeczy nabyte są rzeczywiście potrzebne, nieważne, czy prezenty będą się podobać, nieważne, czy lodówka pomieści wszystkie „świąteczne” banany, śledzie i wędliny. To nic, że pół godziny szuka się wolnego miejsca parkingowego, to nic, że w kolejce do kasy spędzamy następnych czterdzieści minut. Trzeba przecież robić zakupy, bo tak robią wszyscy.

W okresie przedświątecznym pojawia się również coroczna moda na dobroczynność. Przecież powinniśmy pomagać i to bezinteresownie wszystkim tym, których portfele świecą pustkami. Nie tylko instytucje charytatywne, ale i stacje radiowe czy telewizyjne organizują zbiórki dla najuboższych i po-

trzebujących. „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem!!!” nawołują hasła. Również hipermarkety ucząją na ten szczytny cel, jakże cennej, swej powierzchni. W wydzielonych sektorach stoją kosze, do których przyszli Mikołaje mogą wrzucać prezenty.

I tak przystojny 40-letni szatyn pchający przed sobą wózek z zakupami wartymi około 300 zł wrzuca do kosza drewnianą zabawkę za 6 zł a dystyngowana dama do drugiego kładzie paczkę makaronu za całe 1 złoty 35 groszy. Chwała im za to! Pomagają, bo taka jest przedświąteczna moda. Przecież to nie ich problem, że zabawka stanie się wsadem do pieca a ugotowany makaron będzie namiastką świątecznego rosolu. Wykazali dobrą wolę, a ów czyn uspokoi ich sumienia do następnych Świąt.

Denerwuje mnie ten cały przedświąteczny zgiełk, infantylne „merychristmasowe” piosenki w radiu, kiczowate wystawy w oknach sklepowych, głupawe uśmiešky przyklejone na ustach wykonanych 12-godzinnych dniem pracy kasjerek w „gustownych” czerwonych czapeczkach na głowie. Wkurzają „serdeczne” życzenia wysyłane hurtowo pocztą elektroniczną lub „pogodne” sms-y. Uważam, że ten świąteczny czas to najbardziej stresujący okres w roku. I dlatego życzę Państwu i sobie świętego spokoju.

IZA KRAUS-ŻUR

K R Z Y Ż Ó W K A

Poziomo:

- 1. strojne drzewko
- 7. abażur
- 8. też ubezpieczy ci mieszkanie
- 10. deltą uchodzi do Atlantyku
- 11. zwód Kuleja
- 12. z kasami biletowymi
- 15. turecka Warszawa
- 17. górna część dresu
- 18. propozycja kupna
- 21. 1 IX pieszczotliwie złoś jej życzenia
- 22. „Wielkie ...” na ekranie
- 23. z rodziny karpioyatych
- 25. kończyzna po amputacji
- 26. ekscentryk.
- 29. zegar napędza
- 31. ślimak go wydziela
- 32. dawny nudysta
- 35. bez igiel na zimę
- 36. niekiedy bywa zabytkowa
- 37. śpiewak za kratkami

Pionowo:

- 1. słomą bywała kryta
- 2. czarny u Remarque’a
- 3. pakt także dla Czech i Polski
- 4. miasto na Honsiu
- 5. werbla ci zagra
- 6. sposób mocowania kosa
- 9. przerabia zielone na białe
- 12. na walcowni produkowany
- 13. zawijany marynowany śledź
- 14. na szafocie wykonywana
- 16. molom nie smakuje
- 19. czasu
- 20. ofiara Kaina
- 24. Ferrari
- 26. w rękę Stwosza
- 27. leczył w „Znachorze”
- 28. parabolę nim narysujesz
- 29. nie tylko wodę w nim nosisz
- 30. konkurent Tadeusza
- 33. imadło.
- 34. znajdziesz w Jemenie

Opr. JO

1		2		3		4		5		6
							7			
8					9					
				10						
11										
				12			13		14	
15	16									
						17				
18			19		20					
					21					
22						23	24			
25										
					26			27		28
29		30							31	
32				33		34				
				35						
36										
				37						

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 20 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.00 Kolory życia (mag.)
- 5.55 Jak się żyje sędziom piłki nożnej
- 6.10 Świat motoryzacji (mag.)
- 6.50 Karabach 10 lat później (film dok.)
- 7.25 Sezamie, otwórz się! II (s.)
- 7.55 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 8.05 Nick i Noel (film anim.)
- 8.30 Wiadomości ze świata
- 8.40 Bożonarodzeniowe życzenia brzydkiego kaczątka (film anim.)
- 9.50 Z wizytą w ZOO (dla dzieci)
- 10.00 Mustang (film dok.)
- 10.40 Tydzień w regionach
- 11.05 Nasza wieś (mag.)
- 11.25 Muzyka dęta (mag.)
- 12.05 Na pływalni z T. Lamborghinim
- 12.30 „Špona” (pr. public.)
- 13.10 Na rozdrozu (s.)
- 13.20 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
- 14.15 Moda - Ekstrawagancja
- 14.40 Love Story (film USA)
- 16.25 Oczarowani IV (s.)
- 17.20 Co mogę dla siebie zrobić? (mag.)
- 17.25 Podróże po świecie wina III (s. dok.)
- 18.05 Uśmiechy świąteczne
- 18.45 Szopka Valeša (film dok.)
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Sportowcy roku
- 21.50 Wiadomości
- 21.55 Bramki, punkty, sekundy
- 22.00 Skandalista Larry Flint (film)
- 0.15 Niebieski ogień (film USA)
- 1.45 Kinobox (mag.)
- 2.10 Mocne uderzenie (film USA)
- 3.40 Star Trek I (s.).

■ TVC 2:

- 5.00 Czeska legenda
- 5.45 Czeski podróżnik (s.)
- 6.15 Wydarzenia ekonomiczne
- 6.25 Wiadomości STV
- 6.45 Wydarzenia w świecie
- 7.35 Report (aktualności reg.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Wielki Wóz (mag.)
- 9.00 Kursy językowe
- 10.00 X, czyli x razy o kulturze (mag.)
- 10.25 Pamięć w mym sercu (film USA)
- 12.05 Goldoniada (teatr)
- 13.50 Fantastyczne obrazy (s. dok.)
- 14.55 Czechy – Finlandia (hokej)
- 17.20 Powrót Herminatora (sport)
- 18.15 Spojrzenie za MS rally 2003
- 18.55 Spowiedź najśłynniejszego czarnego barona (film dok.)
- 19.15 Euronews
- 20.00 Śseść z sześćdziesięciu (teatr)
- 21.55 Ilustrowane felietony L. Vaculika
- 22.05 Trzysta trzydzieści trzy (mag.)
- 23.10 Noc z Aniołem (pr. rozryw.)
- 0.40 Wielka nocna muzyka
- 4.00 Lista przebojów
- 4.55 „Na Kloboučku” (pr. muz.)
- 5.30 Mała muzyka poranna.

■ NOVA:

- 6.15 Teletubbies (s. anim.), 6.40 Ferda (s. anim.), 7.05 Pokemon (s. anim.), 7.35 Digimon (s. anim.), 8.00 Beyblade (s. anim.), 8.20 Delfin Flip IV (s.), 9.15 ESO (lista przebojów), 10.25 „Pani kluczy” (film czes.), 12.00 Dzwoncie do Novy, 12.25 Motyw na morderstwo (film czes.), 14.20 Uwaga, wizyta!, 15.45 Jack Forest (film USA), 17.35 Uwolnić orkę 2 (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „z peklá štěstí” II (film czes.), 22.05 Sniper (film USA), 23.50 Nocne pokusy (erot. film USA), 1.50 Dzwoncie do Novy, 2.30 Uwaga, wizyta! (film czes.), 3.55 Doktor ze wsi (s.), 4.45 Dar od złego czarodzieja (bajka).

■ PRIMA:

- 8.00 NHL Power Week (mag.), 8.35 Salon samochodowy, 9.45 Latający lekarze II (s.), 10.25 Szogun (s.), 12.10 Julie Lescaut (s.), 14.05 Przemiana (film USA), 15.50 Prima TV, 16.10 Dempsey i Makepeace (s.), 17.10 Lemoniadowy Joe (film czes.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Sprawa dla dwóch (s.), 21.05 Karol Svoboda 65, 22.55 Klub opuszczonych żon (film USA), 0.50 Przestępstwa mężczyzn (film USA), 2.20 Ciemie (talk show), 4.25 Prima archiwum.

NIEDZIELA 21 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.25 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 6.15 Star Trek (s.)
- 7.00 Bajki babci
- 7.30 Bajkowa niedziela
- 9.30 Wędrująca kamera (s. dok.)
- 10.00 Obiektów
- 10.30 Kalendarium
- 10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 11.05 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
- 12.10 W jaki sposób (mag.)
- 12.35 Na ekranie

- 13.05 Bajka (dla dzieci)
- 14.20 Magazyn chrześcijański
- 14.55 Gdzie się kończy nadzieja, zaczyna się piekło (film dok.)
- 15.25 Stworzenie świata (film czes.)
- 16.45 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
- 17.05 Nieznana Ziemia – Świat według Charlsa Darwina (s. dok.)
- 17.25 Szczęście domowe (mag.)
- 18.05 Koncert adwentowy
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wiadomości
- 19.40 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Współtowarzysz (film czes.)
- 21.40 Wydarzyło się...
- 21.55 Wiadomości
- 22.10 Nie zapomnij mnie (film USA)
- 23.45 Prawo rodzinne (s.)
- 0.25 Dwudziestka dwójka 1998 (mag.)
- 0.55 Żegnaj, słońce (film dok.)
- 1.50 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
- 2.05 Podróżomania (s.)
- 2.35 Country Express Praga – Nashville
- 3.05 Nasza wieś (mag.)
- 3.20 Muzyka dęta (mag.)
- 3.55 Tydzień w świecie
- 4.15 Ilustrowane felietony L. Vaculika.

■ TVC 2:

- 6.50 Wiadomości STV
- 7.15 Słowo świąteczne J. A. Haidlera
- 7.20 Nieznana Ziemia – Świat według Krzysztofa Kolumba (s. dok.)
- 7.40 Pod korcem (mag.)
- 7.55 Panorama
- 8.30 Kolory życia (mag.)
- 9.30 Na krawędzi (mag.)
- 10.15 Za Shakespearera z M. Hilskim
- 10.30 Po czesku (mag.)
- 10.55 Czechy – Rosja (hokej)
- 13.20 Od aniołów do pilotów balonowych (film dok.)
- 13.55 Studio sport (mag.)
- 14.00 Czeskie Budziejowice – Odolena Voda (siatkówka)
- 15.50 Toga i pokarm dla ptaków (film czes.)
- 16.45 Trzysta trzydzieści trzy (pr. rozryw.)
- 17.40 Posiedzenie z J. Burianem
- 18.10 Delfiny (film dok.)
- 18.55 Tydzień w świecie
- 19.15 Euronews
- 20.00 W latach 60... (film dok.)
- 20.50 Piosenki J. Šlitra
- 21.05 Za normalizacji
- 21.40 Dr Burke zaciera ślady (teatr)
- 21.50 Współczesność
- 22.30 Muzyczne wędrowki z Z. Mahlerem (serial)
- 22.45 Dograne (sport)
- 23.10 Klub Filmowy – Juha (film fin.)
- 0.30 Trzysta trzydzieści trzy (pr. rozryw.)
- 1.25 Bądź piękna i milcz (talk show)
- 2.20 Ars cameralis (pr. muz.)
- 2.50 „Špona” (pr. public.)
- 3.30 Na ekranie (mag.)
- 4.00 Koncert orkiestry Lionela Hamptona.

■ NOVA:

- 6.15 Teletubbies (s.), 6.45 Ferda (s. anim.), 7.10 Pokemon (s. anim.), 7.35 Digimon (s. anim.), 8.00 Beyblade (s. anim.), 8.25 Delfin Flip (s.), 9.15 Nas trzech i pies Pétipes (film czes.), 10.30 Kobiety w spalonym (film czes.), 12.00 Siódemka, 13.00 Rady ptaka Loskutaka, 13.40 Niewiarygodne przygody (s.), 14.10 Numer 5 żyje (film USA), 15.55 Ojciec na boże Narodzenie (film niem.), 17.50 Uwolnić orkę! 3 (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Białe święta Lucii Bílej (pr. rozryw.), 21.10 Kobra 11 (s.), 22.10 „Pasti, pasti, pastičky” (film czes.), 0.20 Niewidzialny II (s.), 1.05 Cudzoziemcy (s. erot.), 1.55 Siódemka, 3.15 Doktor ze wsi (s.), 4.00 Pierścień czarodzieja Almanzora (bajka), 5.00 Teletubbies.

■ PRIMA:

- 8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (mag.), 9.35 Okienko (film czes.), 11.40 Drugi oddech (film czes.), 13.00 Niedzielnia partia, 13.45 Subtelni chaotycy (film niem.), 15.30 Twister wraca (film USA), 17.15 Lato nad morzem (film niem.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Sprawa dla grupy specjalnej (s.), 21.05 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.10 Pogoń za Szakalem (film USA), 0.15 Nurek (film szwec.), 1.55 Niedzielnia partia, 2.40 Receptariusz dobrych pomysłów.

PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.05 Na ekranie
- 5.30 Kinobox (mag.)
- 5.59 Dzień dobry z TVC
- 8.30 Sezamie, otwórz się (s.)
- 9.00 Wiadomości
- 9.15 21. posterunek II (s.)
- 10.00 „Tri zlaté vlasy děda Vševeda” (bajka)
- 11.05 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 11.15 Z wizytą w ZOO (dla dzieci)
- 11.20 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
- 11.40 Spowiedź (film dok.)

- 12.10 Wspomnienia z serca (film USA)
- 13.35 Opowieść o Santa Clausie (film animowany)
- 14.25 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozryw.)
- 14.45 Uśmiechy świąteczne
- 15.25 Na ekranie
- 16.05 Czarodziejskie przedszkole
- 16.35 Pomagajmy sobie (mag.)
- 17.00 Game Page (mag.)
- 17.15 ABCD ekologii (s.)
- 17.20 AZ-quiz (teleturniej)
- 17.50 Report (aktualności reg.)
- 18.10 21. posterunek II (s.)
- 18.35 Pete Sampras kontra Andre Agassi (film dok.)
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Wydarzenia, komentarze
- 19.35 Wydarzenia kulturalne
- 19.45 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (serial)
- 21.10 Podróżomania
- 21.35 Fakty
- 22.05 Wydarzenia, komentarze
- 22.38 Bramki, punkty, sekundy
- 22.45 Przyjaciele IX (s.)
- 23.15 Golf 2003 (sport)
- 23.35 To było wesele, wujku (film czes.)
- 0.30 Szczęście domowe (mag.)
- 0.55 Sport w świecie
- 1.40 Bananowe rybki (talk show)
- 2.20 Ars cameralis (pr. muz.)
- 2.50 Magazyn chrześcijański
- 3.15 Zawsze zielony rok (pr. muz.)
- 3.40 Nie poddawaj się!
- 3.55 Jazzowa orkiestra.

■ TVC 2:

- 5.05 Podróże po świecie wina (s.)
- 5.35 Bez ogródek
- 6.10 „Špona” (pr. public.)
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.05 Kalendarium
- 7.20 Chcecie mnie?
- 7.35 Tydzień w świecie
- 7.55 Panorama
- 8.30 Kość w gardle (film czes.)
- 9.00 Dzień dobry z TVC
- 11.25 AZ-quiz (teleturniej)
- 12.00 Euronews
- 12.30 Nieznajomość nie usprawiedliwia (magazyn)
- 12.45 Wydarzyło się...
- 13.00 Klucz (mag.)
- 13.30 Na rozdrozu (s.)
- 13.40 Delfiny (s. dok.)
- 14.25 Crash Zone II (s.)
- 14.50 Świąteczne życzenia brzydkiego kaczątka (film anim.)
- 16.00 Bolek i Lolek (s. anim.)
- 16.10 Dograne (sport)
- 16.30 Ilustrowane felietony L. Vaculika
- 16.40 maXtrene (mag. sport.)
- 17.00 Sport w świecie
- 17.40 Wielki Wóz (mag.)
- 18.10 Tygodnik kulturalny
- 18.25 Media (mag.)
- 19.00 Wydarzenia ekonomiczne
- 19.10 Wiadomości w jęz. migowym
- 19.15 Time out (sport)
- 19.40 Smeck (mag.)
- 19.55 Stop (dla kierowców)
- 20.00 Stalingrad (film dok.)
- 20.55 Piękne zguby (talk show)
- 21.25 Wydarzenia w świecie
- 21.30 Klub filmowy – W cyрку (film USA)
- 23.00 „Poprask” (mag.)
- 23.20 Game Page (mag.)
- 23.35 Stalingrad (film dok.)
- 0.30 Starty
- 1.00 Koncert z Senatu
- 1.55 Wydarzenia, komentarze
- 2.25 Czeski podróżnik
- 3.00 Worldnet.

■ NOVA:

- 5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Czarodziejski świat skrzatów (film ang.), 10.00 Gwiazdka w Willow Creek (film USA), 11.40 „Muzikantská Liduška” (film czes.), 13.15 Prawo do miłości (s.), 13.55 Film o filmie: Anielska twarz, 14.15 Złodziej z Paryża (film franc.), 16.15 Szczęśliwych i wesołych (film czes.), 17.55 Dawno temu w Ameryce (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gwiazdy światowych cyrków (film dok.), 20.55 Anielska twarz (film czes.), 23.15 Czarny pies (film USA), 0.45 Zbrodnia i namietność (film erot. USA), 2.15 Cudzoziemcy (s. erot.).

■ PRIMA:

- 8.00 Moralność (film czes.), 9.25 Chłopcy z Mistletoe (s.), 11.10 Prima jazda, 12.00 Labakan (bajka), 13.15 „Něžní zmatkáři” (film niem.), 14.55 Andrea Bocelli w Pradze (koncert), 15.10 Smoczy pierścień (bajka), 16.55 Biały kiel (film włos.), 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex (s.), 20.50 Aplauz! (pr. rozryw.), 22.00 Zandarm ze Saint Tropez (film franc.), 23.45 Zapach kobiety (film USA), 2.25 Faktor PSI IV (s.), 3.15 Nikt nie jest doskonały, 5.40 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 20 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.00 Wiadomości
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziarno (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.10 Wirtul@ndia (dla dzieci)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.55 Kolejka (lista przebojów)
11.20 Kuchnia z Okrasą (mag.)
11.40 Moda jak pogoda (mag.)
12.05 Podróżnik (mag.)
12.30 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.15 Polska w Białym Domu (mag.)
13.40 Zawody PŚ w skokach narciarskich
16.00 Między nami (talk show)
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedyнки (pr. public.)
17.40 Plebania (s.)
18.05 Sąsiedzi (s.)
18.35 Jaka to melodia? (quiz)
19.05 Bob Budowniczy (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Dobry gliniarz (film USA)
22.05 39. Studencki Festiwal Piosenki
22.55 Zaginiony w akcji (film USA)
0.30 Długa droga do domu (film USA).

■ TVP 2:

6.50 Studio urody (mag.)
7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Łowcy wulkanów (film dok.)
9.45 Ojczyzna-polszczyzna (pr. prof. Jana Miodka)
10.00 Kręciola (dla młodzieży)
10.30 Flintstonowie (s. anim.)
10.55 Ostoja (mag.)
11.20 Na wschód od Edenu (film USA)
13.30 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Piosenki z koncertu Ladies (koncert)
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.00 Ryzykanci 3 (reality show)
17.45 Ale Dwójka! (mag.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Książę, który nie chce być królem (film dok.)
20.00 Dla mnie bomba! (pr. rozryw.)
20.50 Telekamery 2004 - nominacje
21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 W potrzasku (film USA)
0.25 Sprawiedliwość (film kanad.)
2.00 Na celowniku (film USA).

■ TV KATOWICE

6.50 Bajki zza okna (s. anim.), 7.00 Proszę słonia (s. anim.), 7.15 Bajki zza okna (s. anim.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (mag.), 8.45 Palce liżać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Chłopi (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.45 Księgozbiór (mag.), 12.45 Kowalski i Schmidt (mag.), 13.15 Telenovyny (mag.), 13.30 Era Basket Liga Koszykówka (mecz Gipsar Stal Ostrów Wielkopolski - Noteć Inowrocław), 15.45 Megazynek (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Młodzież kontra (mag.), 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.55 Podwodna Polska (rep.), 20.15 Gwiazdy sportu (rep.), 20.55 Przegląd gospodarczy (mag.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 23.05 07 zgłoś się (s.), 0.20 S.O.S. (s.).

■ POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Laboratorium Dextera (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Samo życie (s.), 12.30 Czarny pies czy biały kot (talk show), 13.30 Domowa kawiarenka (mag.), 14.00 Rodzina zastępcza (s.), 14.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.00 4x4 (mag.), 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Bar bez granic (reality show), 21.40 Miodowe lata 9 (s.), 22.35 Bar bez granic (reality show), 23.00 Kraj pod obstrzałem (film USA), 1.05 Red Steel (film USA), 2.45 Zostać miss (s.).

NIEDZIELA 21 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez miedzy (mag.)
7.40 Papirus (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.35 W świecie mitów (s.)
9.25 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)

9.30 W-skersi (mag.)
10.00 Gamebox (mag.)
10.25 Songowanie na ekranie (dla dzieci)
10.55 Wybierz teledysk!
11.15 Wigilia na krakowskim Rynku
11.20 Smak życia (mag.)
11.55 Wigilia na krakowskim Rynku
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.15 Wigilia na krakowskim Rynku
12.20 Książki na zimę (mag.)
12.30 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.30 Wigilia na krakowskim Rynku
13.40 Zawody PŚ w skokach narciarskich
16.00 Największe cuda przyrody (film dok.)
16.50 Wigilia na krakowskim Rynku
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 Tak czy nie? (s.)
21.20 Spełniamy marzenia (mag.)
21.50 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.20 Szczęśliwego Nowego Jorku (film polski)
23.55 Przytulne gniazdko (film czes.).

■ TVP 2:

6.55 Białe tango (s.)
7.50 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Nie tylko dla komandosów (mag.)
9.35 Smak Europy (pr. public.)
9.15 Adepti z batutą (rep.)
10.00 Smak Europy (pr. public.)
10.10 Wstęp do Miesiąca z National Geographic
10.15 Podróż w czasie i przestrzeni (s. dokumentalny)
11.15 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza: Królewski smak
11.50 Druga miłość (film USA)
13.50 Smak Europy (pr. public.)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.05 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
17.00 Święta wojna (s.)
17.35 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Najlepsi z najlepszych - wolontariusze roku 2003
20.00 Dla mnie bomba! (pr. rozryw.)
20.55 Tylko tato (s.)
21.25 Zwierzenia kontrolowane (pr. rozryw.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.40 Przypadek Klary (teatr TV)
0.30 Lady Jane (film ang.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Bajki zza okna (s. anim.), 7.10 Proszę słonia (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.45 Babskie gadanie (mag.), 9.00 Teleplotki (mag.), 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Groch i kapusta (mag.), 11.45 Z Wałęsą na rybach (mag.), 12.00 Tele motor sport (mag.), 12.45 Z życia Kościoła (mag.), 13.10 Ale kino (mag.), 13.35 Pod górę (mag.), 14.00 Klub globtrotera (mag.), 14.35 Era Basket Liga Koszykówka (mecz Polonia Warszawa - Prokorn Trefl Sopot), 15.45 Bliżej natury (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 To jest temat (rep.), 17.35 Teleplotki (mag.), 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Szczecin Bowling 2003, 20.10 Mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie figurowym, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielny magazyn sportowy, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Telekurier nocą (mag.), 0.00 Woyzeck (film niem.), 1.10 Osobliwość X muzy (s. dok.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man, magazyn muzyczny, 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Magazyn religijny, 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Pochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.25 Słoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Wyspa piratów (film USA), 13.20 Nędznicy (film franc.), 15.05 Bal Fundacji Polsat (rep.), 15.45 Informacje, 16.05 Buffy - postrach wampirów 2 (s.), 17.00 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 17.55 Rodzina zastępcza (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Gala Piłkarska 2003 (pr. rozryw.), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.40 24 godziny (s.), 22.35 Idol 3 (pr. rozryw.), 22.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.00 Niezła sztuka (mag.), 0.30 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17

8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Budzik (dla dzieci)
9.20 Ogień i lód (s. anim.)
10.40 W pustyni i w puszczy (s.)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 To trzeba wiedzieć (mag.)
12.25 Rolnictwo na świecie (rep.)
12.40 Plebania (s.)
13.30 Sprawa dla reportera (pr. public.)
14.05 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.20 Pomysł na życie (s. dok.)
14.45 ZUS radzi (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Kalejdoskop (mag.)
15.35 Kulisy i sensacje (pr. public.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyнки (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów
18.40 Wrzuc Jedynek (mag.)
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Wola życia (film dok.)
21.15 Sensacje XX wieku (pr. Bogusława Wołoszańskiego)
22.15 Szept prowincjonalny (mag.)
22.35 Trochę kultury (mag.)
23.05 Monitor Wiadomości
23.20 Biznes raport (mag.)
23.25 Rozmowy na czasie (pr. public.)
23.55 Sztos (film pol.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Pierścień i róża (s.)
7.40 Jeden dzień z życia kukułki zegarowej (s. anim.)
7.50 Dziwne przygody Koziołka Matołka (serial anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 I ty możesz zostać św. Mikołajem
11.20 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza: Królewski smak
11.45 Ostoja (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Cena życia (s.)
14.25 Wędrówki z dinozaurami (s. dok.)
15.00 Siła ludzkiego instynktu (s. dok.)
16.00 Panorama
16.25 Na dobre i na złe (s.)
17.15 Uwaga chuligani! (film dok.)
17.30 To jest jajo (film dok.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Kabaretowe kawalki (pr. rozryw.)
19.30 Pomagać innym (rep.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s. dok.)
21.25 Wyznania sprzedawcy nieruchomości (film dok.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 997 (mag.)
23.05 Lokator doskonaly (film USA)
0.35 Ekstradycja 3 (s.)

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Chmury nie są kulami (film dok.), 9.45 Janosik (s.), 10.45 Miś w Europie (rep.), 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.45 Młodzież kontra (pr. public.), 12.35 Historia gospodarki światowej (s. dok.), 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.45 ZUS radzi (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 17.50 Wyzytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Oszustwo (film USA), 0.40 WuWuA (mag.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s.), 8.00 Pogotowie górskie (s.), 9.00 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 9.45 Wyspa piratów (film USA), 11.20 Idol 3 (pr. rozryw.), 13.10 Z kamerą wśród ludzi (talk show), 14.00 Twój lekarz (mag.), 14.15 Wystarczy chcieć (mag.), 14.30 Power Rangers (s.), 14.50 Miodowe lata 9 (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Pogotowie górskie (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Przyjaciele (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 V.I.P. 3 (s.), 20.00 Titanic (film USA), 23.45 Biznes Informacje, 0.10 Graffiti (pr. public.), 0.25 Bumerang (pr. public.), 0.55 Kuba Wojewódzki (talk show), 2.00 Magazyn sportowy, 4.30 Magazyn religijny.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

SZCZYPIORNIŚCI PRZED SZANSĄ AWANSU

Jutro Karwina - Halmstad

Jutro piłkarze ręczni Banika Karwina staną przed szansą awansu do ćwierćfinału Pucharu Zdobywców Pucharu. Na własnym parkiecie Banik w rewanżowym spotkaniu podejmować będzie wicemistrza Szwecji – Drott Halmstad. Przed tygodniem – w pierwszej wzajemnej konfrontacji – Szwedzi wygrali u siebie 26:21. Mecz w karwińskiej hali rozpoczyna się o godz. 10.30.

Trener Banika Karwina Jiří Kekrt tradycyjnie ma kłopoty z konsolidowaniem wyjściowego składu. Na pewno nie zagra w meczu bramkarz Miłoś Slaby, który przechodzi dwutygodniowe testy w zespole Al-Ahli (Bahrajn). Szansę otrzymie wypożyczony z Ostrawy młody golkipier Jan Novák. Na parkiecie zabraknie też rekonwalescentów – Kamila Heinza (po operacji mięśni brzucha), Romana Konečnego, Dragana Mrakiča i

Tomáša Laclavika. Klubowi lekarze czynią cuda, by przynajmniej mógł pojawić się w meczu Tomáš Heinz. Decyzja w sprawie jego startu zapadnie bezpośrednio przed rozpoczęciem spotkania.

Karwiniacy są przed jutrzejszym meczem optymistycznej myśli, ale z zamiarem awansu do ćwierćfinału nie kryją się też Szwedzi. - *Karwina nie odda łatwo skóry, ale my możemy grać w większym komfortie psychicznym. Pięciogolowa zaliczka jest przecież po naszej stronie* - stwierdził na internetowych stronach szwedzkiego klubu **Daniel Ku-beś**, jedna z pierwszoplanowych postaci Halmstadu w tym sezonie. Były szczy-piomista Dukli Praga zdobył przed tygodniem pięć bramek. Drużyna Halmstadu wyładuje dziś w południe na lotnisku w Pradze, zakwaterowanie zapewnione mają Szwedzi w piotrowskim hotelu „Dakol”.

JANUSZ BITTMAR

■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■

□ **SKOKI NARCIARSKIE - TRZECZ** **POLAKÓW** zakwalifikowało się do zaplanowanego na dziś konkursu PŚ w skokach, który odbędzie się w szwajcarskim Engelbergu. O punkty Pucharu Świata walczyć będą **Adam Małysz**, **Tomisław Tajner** i **Marcin Bachleda**. W serii kwalifikacyjnej najlepiej zaprezentował się oczywiście Małysz - skok na odległość 123 m dał mu 10. miejsce. Tomisław Tajner był 32. (112,5 m, 88,5 pkt). Tuż za nim uplasował się Marcin Bachleda, który za skok o metr krótszy otrzymał notę 88,2 pkt. Kompletnie nieudany występ zanotował Tomasz Pochwała. 95,5 m (nota 50,4 pkt) było najkrótszą odległością w sesji kwalifikacyjnej. Kwalifikacje wygrał Janne Ahonen (128,5 m; 120,3 pkt), przed Svenem Hannawaldem (127 m; 118,1 pkt) i Mattim Hautamaekim (127 m; 117,6 pkt). Taką samą odległość uzyskał również czwarty Maximilian Mechler (nota 116,6 pkt). W niedzielę odbędzie się w Engelbergu drugi konkurs skoków.

□ **SIATKÓWKA**. W 2. kolejke **Ligi Mistrzów** siatkarze Aon hotVolleys Wiedeń pokonali Mostostal Azoty Kędzierzyn Koźle 3:1 (25:17, 21:25, 25:23, 25:21). Polacy zajmują z bilansem trzech punktów drugie miejsce w grupie E. Przewadzi belgijski Maaseik (4 pkt).

□ **KOSZYKARKI** **Lotosu VBW** **Clima Gdynia** w meczu 9. kolejki grupy B Euroligi pokonały węgierski MIZ-o Peci Pecs 70:63 (18:16, 18:16, 11:18, 23:13). Było to szóste zwycięstwo Lotosu w rozgrywkach grupowych. W tabeli gdynianki zajmują trzecie miejsce.

■ CO SŁYCHAĆ?

● **ZDENĚK SKOŘEPA** - najlepszy w tym sezonie hokeista **Stalowników Trzynieć** przechodzi do rosyjskiego klubu Nowokuznieck. Skořepa, który w tym sezonie występował pod Jaworowym na zasadach wypożyczenia z Litwinowa, po raz ostatni zaprezentuje się w trzynieckich barwach 28 grudnia w wyjazdowym meczu z Litwinowem oraz 30 grudnia w pojedynku z Czeskimi Budziejowicami. Nowy pracodawca Skořepy zajmuje aktualnie czwartą lokatę w rosyjskiej ekstraklasie. (jb)

PIERWSZA I DRUGA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Zimny prysnąć w Hawierzowie

W 27. kolejke I ligi hokeja na lodzie hawierzowianie przed własną publicznością dostali lanie od graczy z Ujścia nad Łabą. Slaby mecz zaliczył ekstraligowy golkipier Vojtek, nienajlepiej zadebiutował w barwach Hawierzowa wypożyczony z Witkowie obrońca Jurečka. W korzystnym świetle zaprezentował się tylko litwiński napastnik Lukáš Havel, który w Hawierzowie przebywać będzie do 28 grudnia. Popisał się klasycznym hat trickiem, były to ale jedyne trzy gole Hawierzowa do siatki rywala. Pantery z jedenastu przewag liczebnych wykorzystały zaledwie jedną. To też o czymś świadczy. Dziś podopieczni trenera Aleša Flašara zagrają na lodzie jednego z pretendentów do awanu - trzeciej w tabeli Jihlawa.

■ **I LIGA: HAWIERZÓW - UJŚCIE NAD ŁABĄ** 3:7 (1:1, 1:3, 1:3). **Bramki:** Havel 3 - Appel 2, Netík, Drábek, Lipina, Tvrzník, Hodek.

Goście wcale nie zamierzali w Hawierzowie tanio sprzedać skóry. Wręcz przeciwnie. Czwarty zespół pierwszoligowej tabeli przejechał na Zaolzie w mocno bojowych nastrojach. Pantery przekonały się o tym w 10. minucie, kiedy to Netík precyzyjnym strzałem pokonał Martina Vojtku w bramce Hawierzowa. Gospodarze w pierwszej tercji grali dosyć chaotycznie. Wyrównać udało się Panterom dopiero na siedem sekund przed zejściem do szatni. Szczęśliwym strzelcem był **Lukáš Havel**, utalentowany napastnik wypożyczony z Litwinowa.

Dla gospodarzy niezbyt fortunnie zaczęła się też druga odsłona. Już w 23. minucie w przewadze liczebnej Drábek zapewnił gościom ponowne prowadzenie. Na ławce kar siedział wtedy Patrik Rimmel, który z nerwów gryzł paznokcie, jego koledzy bowiem w osłabieniu spisywali się wręcz żenująco. Hawierzowianie w tych fazach meczu byli zespołem aktywniejszym, częściej strzelali w stronę bramki gości. Grali jednak dosyć schematycznie, większość strzałów była z dystansu. Brakowało pomysłowych akcji kombinacyjnych, do ofensywy tylko sporadycznie włączali się obrońcy. W 29. minucie było już 1:3 - Vojtek skapitulował po strzale Appela, zaś na 1:4 podwyższył w 37. minucie Lipina. Obraz fatalnej drugiej tecz ze strony gospodarzy złagodził w 40. minucie najlepszy hokeista w barwach Hawierzowa - **Lukáš Havel**.

Hawierzowscy trenerzy do trzeciej

tercji wprowadzili dwóch nowych zawodników. Zamiast napastnika Culki na lodowisku pojawił się Staněk, do zmiany doszło też w linii defensywy. Zavrťalka zastąpił Vavruša. Tym razem gospodarze złapali początek tercji i w 41. minucie **Lukáš Havel** zdobył kontaktowego gola - popisując się klasycznym hat trickiem. Radość w szeregach Panter nie trwała jednak długo. W minutę później na 3:5 poprawił rezultat Tvrzník, co było sygnałem dla Vojtku, że pora opuścić plac gry. Jego zmiennik Adam Vrba dwukrotnie wyławiał krążek ze swojej siatki. Hawierzowianie dogrywali spotkanie w dużym stresie, z niecierpliwością oczekując syreny końcowej. **Sędzia** Smeták, **kary** 4:11, wykorzystane 1:1, widzów 1283. (jb)

Lokaty: 1. Chomutów 58, 2. Beroun 57, 3. Jihlawa 57,... 12. Hawierzów 26, 13. Komet Brno 25, 14. Prościejów 24 pkt. **DZIŚ:** Jihlawa - Hawierzów, w **poniedziałek** 22. 12.: Pisek - Hawierzów.

■ **II LIGA: WYSZKÓW - ORŁOWA** 1:9 (0:0, 0:3, 1:6). Orłowianie na lodzie outsidersa grupy wschodniej urządzili sobie istne zawody szerszelekie. W pierwszej tercji gospodarze jeszcze trzymali się dzielnie, ale w drugiej i trzeciej odsłonie ich wały obronne doszczętnie runęły. **Bramki dla HCO:** Moravec 2, Dvořák, Galgonek, Reřucha, Lichý, Šebek, Tomášek, Gřegoř. **Sędzia** Staněk, widzów 300. (JK)

Lokaty po 25. kol.: 1. S. Ostrawa 65, 2. Blansko 51, 3. N. Jiczyn 51,... 8. HCO 32,... 11. W. Bitesz 16, 12. Wyszaków 7 pkt. **JUTRO:** Orłowa - Frydek-Mistek (17.00).

Opr. JANUSZ BITTMAR

...a na ziemi pokój ludziom dobrej woli

Pogodnych, radosnych świąt Bożego Narodzenia życzy Czytelnikom i Sympatykom zespół redakcji „Głosu Ludu”

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK
23 GRUDNIA
2003 roku

TEL.: 558 731 766
FAKS: 558 740 044
nr 148

CENA 12 Kč

Przypominamy sobie szczególne dni. Bóg darował Syna Swego. Królowie przed nim klękali na kolana a „cesarze w proch kładli korony swe”. Gdy gwiazda zaświeciła nad Betlejem, znękany świat uzyskał nową nadzieję. Z jej ukazaniem się zabrzmiał wspaniały hymn: „Chwała na wysokościach Bogu a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. Pieśń ta, którą najpierw usłyszeli ubodzy górale w pastuszych szatach, po dziś dzień odzywa się echem w tęskniących za pokojem sercach i duszach ludzkich.

Dziś, w czasach tętniących pulsem internetu, komputerów, telefonów komórkowych, w goniwieniu nie tylko za chlebem powszednim, ale za wielu - wydawałoby się - równie ważnymi sprawami, może nam się wydawać, że mamy mnóstwo powodów, by zapominać o idei głoszonej przez anielski chór nad stajenką betlejemską. Nie ulegajmy takim złudzeniom.

Dewiza betlejemka jest stale aktualna. Z dobrą wolą wszystko da się zrobić. Znikają uprzedzenia, wyjaśniają się nieporozumienia, prostują drogi powikłane zatargami, morzem miłości napelniają się kanciaste brzegi ludzkich dusz. Z dobrej woli rodzi się wzajemne zaufanie w naszym społeczeństwie i rodzi się zaufanie do naszego społeczeństwa. Przy trosze dobrej woli znajdują się też sponsorzy finansujący naszą działalność.

Ileż to życzliwych ludzi spotkaliśmy na szlakach naszych działań w roku minionym! Ile dobrej woli i poświęcenia zaowocowało pięknymi sukcesami. Patrząc przez ten przyzmat - myśląc o osiągnięciach naszego społeczeństwa - moglibyśmy czuć się szczęśliwi. Szczęście jest jednak przejawem błogosławieństwa Bożego. Swoją postawą trzeba na nie zasłużyć. Przesłaniem tych dni świątecznych, w których Chrystus zbliża się do nas bardziej niż kiedykolwiek, jest przypomnienie o dobrej woli, napelnienie każdego z nas dobrą wolą wobec bliźniego i społeczeństwa. Niechaj więc nastroj dnia wigilijnego trwa dalej. Niech nie gaśnie w naszych sercach płomień serdecznej życzliwości i ofiarności. Niech coraz jaśniej goreje w śpiewach naszych chórów, niech lśni w świetle reflektorów na naszych scenach, niech nie pozwoli młodzieży zabłądzić na krętych drogach burz i poszukiwań, niech płonie w ogniskach harcerskich, odbija się w dziełach literatów, publicystów i poetów. Niechaj wszystkich zbłąkanych wędrowców prowadzi do ogniska rodzinnego.

Tego życzę wszystkim, którzy sprawie polskiej są przychylni, całej naszej społeczności polskiej zrzeszonej w stowarzyszeniach, grupach, klubach i związkach. Wszystkim życzę jak najlepszego zakończenia roku bieżącego oraz szczęścia i błogosławieństwa Bożego w roku przyszłym.

Najmilsi Rodacy, Polskiej Bożej niech zapamiętasz w sercach naszych.

JÓZEF SZYMECZEK
Prezes Kongresu Polaków w RC



Fot. MAREK SANTARIUS

DRUŻYNA HARCERSKA „ŻWIRKI I WIGURY” Niesie światło

REGION (mro) - Ogień z Betlejem pojawi się i w tym roku na Zaozlu za sprawą drużyny harcerskiej im. „Żwirki i Wigury” z Cierlicka. Pwd. Adam Włosok będzie przekazywał chętnym ogień betlejemski przed ratuszem w Cz. Cieszyńskie między godz. 18.15 a 18.30.

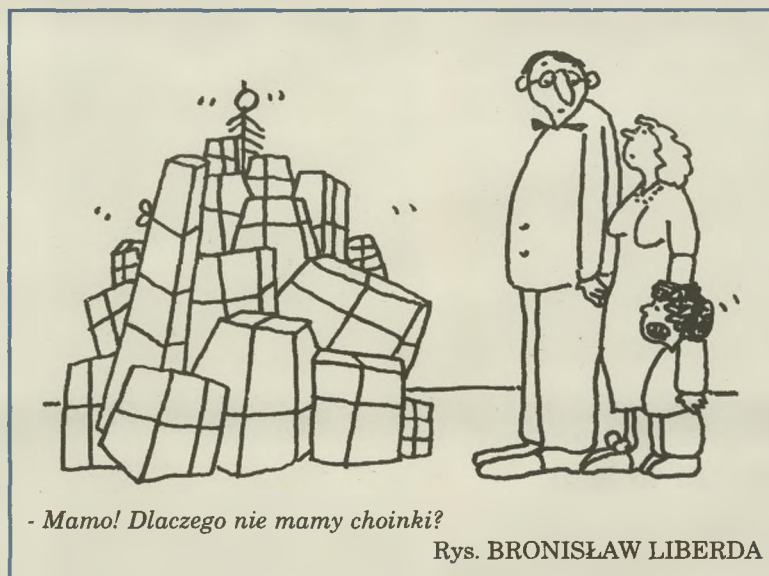
Następnie harcerze rozniosą ogień do domów w Cierlicku, Grodziszczu, Stanisławicach, Hawierzowie.

Dodajmy, że ogień co roku przywożony jest pociągiem z Betlejem do Wiednia przez austriackich skautów,

od których środkowoeuropejscy skauci, junacy i harcerze pobierają go, by mógł towarzyszyć wigilijnej wieczery.

Kiedy »GL«

Szanowni Czytelnicy, dziś otrzymujecie od nas 16-stronicowy numer z magazynem świątecznym. Kolejny numer naszej gazety trafi do Was w sobotę 27, a ostatni tegoroczny - 30 grudnia. Pierwszy numer w roku 2004 pojawi się 3 stycznia. (r)



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

SZKLANE CACKA Z OPAWSKIEJ SPÓŁKI „SLEZSKÁ TVORBA” TRAFIAJĄ NA RYNKI ZAGRANICZNE

Dla zakładów produkujących bombki choinkowe grudnia jest już w zasadzie sezonem martwym. Praca rozpoczyna się w nich na początku roku i trwa mniej więcej do pierwszych dni listopada. Wtedy bowiem te piękne, kolorowe wydychane dekoracje pojawiają się w sklepach. Są zwiastunem zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Zanim jednak ozdoby choinkowe trafią na półki sklepowe, muszą przejść długi proces.

Obróbka ręczna

Każką bombkę - i tę dużą i tę

małą - od początku do końca robi się w opawskiej spółce „Slezská tvorba” ręcznie. Oczywiście może to wykonać maszyna, ale wtedy

Bomb(k)owy interes

efekt końcowy jest mało interesujący - wychodzą sztapnowo odbite szkiełka. One właśnie, niestety, zalały światowy i przy okazji nasz rynek na dobre. A jak robi się taką tradycyjną bombkę?

- Wszystko zaczyna się w dziale produkcji szklanej, zwanej dmuchalnią. Tu nadaje się kawałkom

szkła odpowiedni kształt. W zależności od tego, jak duża ma być bombka, dobiera się rurkę ze szkła sodowego o mniejszej lub większej

średnicy. Najmniejsze uzyskuje się z rurki przypominających łufki do papierosów. Na pierwszy rzut oka wydaje się to proste, ale wcale tak nie jest. Trzeba pamiętać, że wszystkie bombki muszą mieć te same rozmiary. Tolerancja błędów jest niewielka - zaledwie 1 mm - mówi towarzyszący mi podczas wizyty Ja-

rosław Veverka, dyrektor firmy. - Wybrany kawałek szkła rozgrzewa się następnie do czerwoności nad płomieniem gazowego palnika, a potem - kiedy stanie się zupełnie miękkie - trzeba dmuchnąć w rurkę. Ta natychmiast się wybrzusza i zamienia w kulę. Tej prostej, jakby się wydawało, czynności też trzeba się nauczyć - próbowałam i wiem co mówię. Ważne jest by szkło nagrzać równomiernie, bo inaczej nie wykształczymy z niego idealnie okrągłych bombek, tylko (tak, jak zrobiłam to ja) nieforemne dziwolągi.

Ciąg dalszy na str. 3

KONCERTOWI TOWARZYSZYŁ JARMARK ŚWIĄTECZNY Z kołędą i folklorem

TRZYNIEC (kor) - Kapela i członkowie zespołu „Oldrzychowice” witali w sobotę miłośników folkloru kołędami i pieśniami góralskimi na Koncercie Świątecznym, który w trzynieckim Domu Kultury „Trisia” zorganizował już po raz siódmy ZPiT „Olza”. Na towarzyszącym imprezie jarmarku można było zakupić płyty zaoziańskich zespołów lub świąteczne wypieki...

Na sali mniej było osób niż na poprzednich edycjach, zabrakło niektórych zespołów (nie przyjechali „Górole”, „Bystrzyca” i „Skotnica”). Niemniej zespoły z Zaozlia i goście z Cieszyna i Ostrawy wprowadzili publiczność w prawdziwie świąteczny nastrój. Nie było też w tym roku konferansjera. Był za to duży ekran, z którego życzenia świąteczne składali nie tylko wykonawcy, ale także m.in. konsul generalny RP w Ostrawie, Andrzej Kaczorowski, prezesi Kongresu Polaków i ZG PZKO - Józef Szymeczek i Zygmunt Stopa, przedstawiciele Kościołów rzymskokatolickiego i Śląskiego Kościoła ewangelickiego A.W. - ks. Piotr Jerzy Badura, SJ i ks. senior Bogusław Kokotek, poetka Renata Putzlacher, Ślązak Roku 2003 Tadeusz

Filipczyk oraz aktorzy TL „Bajka”.

Koncert rozpoczęły chór i kapela ZPiT „Ziemia Cieszyńska” z Cieszyna - polskie kołеды w ich wykonaniu zresztą przewijały się przez cały koncert. Po nich zaprezentowały krótki program „Oldrzychowice”. Były nie tylko kołеды, ale też kilka tańców góralskich - m.in. „łowinyziok”, „czworok”, „wróna”, „kaczok” czy „szpacyrpolka”. Z Podbeskidzia przyjechały z kanticzkami Adama Sikory i „kolyndowaniami” „Lipka” i młodzieńka „Torka” - Wszykigo už mocie doś, tak wóm życym, aby was przeszła złość - życzył publiczności „prymista” pierwszego z zespołów, Chrystian Heczko.

Ciąg dalszy na str. 2

ANKIETA

■ ■ Czego życzyłbyś sobie pod choinką?

WŁADYSŁAW ADAMIEC - prezes Klubu Polskiego w Pradze

Pod choinką życzyłbym sobie przede wszystkim spokoju w pracy. Czasami jestem tak „zagoniony”, że nie mam nawet czasu na rodzinę, spędzam w pracy więcej czasu, niż bym sobie życzył. A tak normalnie? Na pewno nikt mi nie zaproponuje wycieczki dookoła świata. Mam zatem nadzieję, że przynajmniej dzieci kupią mi pod choinkę książkę, bo lubię czytać. Najbardziej by mi się podobał czwarty tom z cyklu „Tęśńsko”.

■ ■ MARCIN FILIPCZYK - kierownik zespołu „Zaozli”

Głównie zgody między nami, Zaozliakami. Poza tym mam nadzieję, że uda mi się nareszcie odpocząć po tym całym pracowitym roku w miłej i pełnej miłości rodzinnej atmosferze... Niczego więcej mi nie trzeba...

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady. Temperatura nocą od -5 do -9 st., lokalnie do -12 st., w dzień od -3 do -7 st.

ŚRODA - Przelotne opady śniegu. Temperatura nocą od -6 do -12 st., w dzień od -3 do -7 st.

CZWARTEK i PIĄTEK - Zachmurzenie wzrastające z opadami śniegu. Temperatura nocą od -4 do -8 st., lokalnie do -12 st., w dzień od -4 do 0.

■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

15 - 21 XII 2003

● Hiszpania i Maroko uzgodniły, że wybudują pod Cieśniną Gibraltarską podmorski tunel kolejowy o długości ok. 39 km.

● 43 górników zostało rannych, w tym sześciu ciężko, na skutek eksplozji materiałów wybuchowych. Doszło do niej w polskim Zakładzie Górniczym Lubin na poziomie 670 metrów.

● Iran podpisał dodatkowy protokół do Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej. Pozwala to na zaostreżone i niezapowiedziane inspekcje instalacji nuklearnych w tym kraju.

● W wyniku eksplozji załadowanej materiałami wybuchowymi cysterny zginęły w Bagdadzie 22 osoby.

● Rząd RC zdecydował, że lotnictwo Armii Czeskiej wyposażone zostanie w szwedzkie samoloty odrzutowe JAS-39 Gripen.

● W wypadku autobusu na Krymie wiozącego górników na urlop zginęło siedemnaście osób. Pojazd wypadł z trasy i stoczył się z nasypu.

● Pojmany kilkanaście dni temu Saddam Husajn będzie sądzony w Iraku przez specjalnie powołany sąd - powiedział przewodniczący irackiej Rady Zarządzającej Abdul Aziz al-Hakim.

● Polski Sejm uchwalił budżet kraju na rok 2004. Przewiduje deficyt w wysokości 45,3 mld złotych.

● Do powierzchni Marsa zaczął zbliżać się moduł Beagle 2, który oddzielił się od macierzystej sondy Mars Express, wysłanej w kierunku tej planety przez Europejską Agencję Kosmiczną (ESA).

● Międzynarodowy Trybunał Sądowy ds. Byłej Jugosławii w Hadze skazał Serba bośniackiego Dragana Nikolicia na karę 23 lat pozbawienia wolności za zbrodnie wojenne. Skazany popełnił zbrodnie, będąc dowódcą obozu jenieckiego koło Srebrenicy w roku 1992.

● Przywódca Libii, Muamar Kaddafi, zgodził się pod naciskiem USA i Wielkiej Brytanii powstrzymać prace nad bronią masowego rażenia i przekazać jej arsenały międzynarodowym inspektorom.

● Ponad 200 osób zginęło, a 120 uznano za zaginione w wyniku obusień ziemi spowodowanych przez trwające sześć dni ulewne deszcze na Filipinach.

● Słynny gwiazdor muzyki pop Michael Jackson został formalnie oskarżony o seksualne molestowanie nieletniego, 12-letniego chłopca.

● Komitet strajkowy polskich kolejarzy postanowił w całej Polsce zakończyć strajk głodowy. Komitet jednocześnie zapowiedział, że nie podpisze porozumienia zaproponowanego przez stronę rządową.

● W wypadku autokaru turystycznego, który w pobliżu belgijskiego Mons uderzył w barierę koło drogi i spłonął, zginęło 12 osób, a 37 zostało rannych.

● Polskie władze przyznały, że w ostatnich tygodniach otrzymały kilka sygnałów o zagrożeniu terrorystycznym. Nie są jednak w stanie określić, czy ich natężenie rzeczywiście oznacza, iż takie zagrożenie jest poważne, czy też chodzi tylko o zbieg okoliczności.

● Francuscy celnicy zatrzymali niedaleko Paryża ciężarówkę z ładunkiem niemal 4 ton marihuany wartości 15 mln euro. Pojazd prowadził Niemiec i Polak. Obaj zostali aresztowani.

● Wojska amerykańskie rozpoczęły operację antypartyzancką koło irackiego miasta Samarra. Podczas obław zatrzymano 120 osób podejrzanych o udział bądź pomoc w napaściach na wojska koalicyjne.

● U wybrzeży Turcji zatonał okręt z 60 uciekinierami na pokładzie, głównie Irakijczykami i Afgańczykami.

● Amerykańska Marynarka Wojenna zatrzymała w Zatoce Perskiej dwa okręty z ładunkami narkotyków. Załogi okrętów są podejrzanym z powiązań z organizacji terrorystycznej al-Kaida. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej usługi informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Brzydszej części publiczności na Koncercie Świątecznym na pewno spodobał się taniec „Prani” w wykonaniu „olzianek”.

Fot. MAREK SANTARIUS

Druuga petycja

PIOTROWICE – Petycję w sprawie wprowadzenia w wiosce dwujęzycznych nazw miejscowych przekazał wczoraj wraz z podpisami do Urzędu Gminy przewodniczący Komitetu Petycyjnego Zbigniew Węglarzy.

Gmina, obejmująca Markłowice Dolne, Piersną, Zawadę i same Piotrowice koło Karwiny, liczy 4545 mieszkańców, a podczas ostatniego spisu polską narodowość zadeklarowało 16,24 proc. Petycja spełnia wymogi Ustawy o gminach (128/2000 DzU) - podpisało ją 283 miejscowych Polaków (minimalna wymagana liczba jest 277). (T.T.)

KOLEDA NA RATUSZU

Nie tylko dla dzieci

JABŁONKOW (man) – Miejscowy ratusz rozbrzmiewał w niedzielę nietypowym gwarem. Władze miasta urządziły w swej siedzibie po raz pierwszy „Koleję jabłonkowską”.

Pierwszą edycję imprezy, która była poświęcona przede wszystkim dzieciom, przygotowały pracownice miejskiego działu kultury i szkolnictwa, Danuta Kohutowa i Łucja Tomek. W sali kinowej ratusza wystąpiły dziecięce zespoły folklorystyczne: „Mali Jackowie”, „Torka”, „Lipka” oraz chóry obu szkół podstawowych. Można było ponadto zakupić tu wyroby garncarskie, ciastka i pierniki świąteczne oraz prace klientów jabłonkowskiego Caritasu. Sprzedawano też obrazy zgłoszone do konkursu plastycznego, w którym oprócz dzieci jabłonkowskich wzięli udział również uczniowie szkół podstawowych z miast partnerskich Jabłonkowa – Siemianowic Śląskich i Gogolina. W lokalach na parterze przebiegała natomiast wystawa dotycząca historii muzealnictwa na tym terenie.

Częścią niedzielnej imprezy był również wernisaż obrazów Adama Lipowskiego, studenta drugiego roku

Z kolędą i folklorem

Dokończenie ze str. 1

Górnosuscy „Suszanie”, którzy obchodzili niedawno 50-lecie, wystąpili, tak jak na jubileuszowym koncercie - wspólnie z kapelą „Kamraci” - z kolędami, tańcami cieszyńskimi, a także żywiołowymi tańcami słowackimi. Jako ostatni zaprezentował się kolejny 50-latek – ZPiT „Olza” - z ostrawską kapelą „Jupica”. Tak, jak przed półtora miesiącem na jubileuszu, można było podziwiać i oklaskiwać waleśkie tańce - dziewczęcy „Prani” czy popisowego „Zbojnika” w wykonaniu „brzydszej” części ze-

społu... Koncert zakończyła tradycyjnie kolęda „Cicha noc”, którą śpiewała z zespołami cała sala. A także słowa Tadeusza Filipczyka - *Aby to światło betlejemskie rozświeciło się aji w naszych domach i aby się nóm rozświeciło w głowach...*

»Nowina« z Nowiną!

JABŁONKOW (man) – Góral-ska Kapela „Nowina”, wydała przed dwoma tygodniami w Trzyńcu swoją drugą płytę nazwaną „Nowinym wóm niesymy”. Zespół wykonuje na niej kantyczki A. Sikory. Płyta sprzedawana była w ub. sobotę w trakcie koncertu świątecznego w Trzyńcu. Nabyć ją można u członków kapeli albo też w nowo otwartej restauracji „U Kuby” w Piosku. W tych dniach członkowie „Nowiny” bawili w Belgii, zaolziańskim słuchaczom reprezentują się natomiast w kościele parafialnym w Jabłonkowie: 25.12. podczas „jutrzni” o godz. 5.00 oraz 26.12. podczas mszy o godz. 07.10.

DZIĘKUJĄ, CHWAŁĄ I ZAPRASZAJĄ

Bezkonkurencyjny »Pinokio«

CZ. CIESZYN (sch) – Jubileuszowy spektakl Teatru Lalek „Bajka”, „Pinokio”, nadal cieszy się niezwykłym powodzeniem zarówno wśród zaolziańskiej publiczności, jak i wśród widzów z prawego brzegu Olzy.

Świadczą o tym reakcje widzów i kolejne zaproszenia na występy. Przykładem (jednym z wielu) może być pismo dyrektora Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, Mariana Milera, „z podziękowaniami za wspaniałe przedstawienie”. W liście czytamy m.in. „Ja-

kość spektaklu, profesjonalność aktorów przerosła nasze oczekiwania. Przedstawienie cieszyło się ogromnym powodzeniem (...) Aktorzy tworzą ciepłą i niezwykle miłą atmosferę, doskonale dostosowują się do warunków scenicznych i spełniają wymogi każdej publiczności”.

Natomiast co do zaproszeń, już dzisiaj wiadomo, że 9 stycznia 2004 TL „Bajka” wystawi „Pinokia” w Szczyrku, 10 stycznia w Buczkowicach, zaś w dniach 12-14 stycznia da co najmniej dwa przedstawienia w Bielsku-Białej.

■ ANKIETA

Dokończenie ze str. 1

trzeba...

■ ■ BRONISŁAW ONDRA-SZEK - szef Wydawnictwa „Beski-dy”

Jako człowiek pracujący w branży księgarskiej życzę sobie tylko jednego – więcej czytelników. Ludzie coraz mniej czytają, więcej czasu spędzają przed telewizją przy głupich serialach i telenowelach... A prywatne marzenia? Bardzo by mi się podobało, gdyby ktoś zaproponował mi wycieczkę na Grenlandię. Zawsze ciągnęło mnie na północ, bo jestem takim północnym typem. Nie cierpię upałów...

■ ■ MARTA ORSZULIK – dyrygentka Chóru Mieszanego „Stonawa”

Gdyby można było coś takiego zapakować, to olbrzymią paczkę zdrowia, radości w oczach dzieci, miłości, pokoju i wzajemnej życzliwości na co dzień nie tylko w rodzinach, ale i w większych wspólnotach. I oczywiście błogosławieństwa Bożego.

■ ■ BOGDAN MAŁYSZ – młody poeta zaolziański

Najczęściej, kiedy odpowiadają na to pytanie dzieci, mówią o wartościach materialnych. Dorosli, choć też o nich myślą, wstydzą się jednak mówić o nich jako o pierwszorzędnych, wymieniają więc wartości duchowe. Rzadko kiedy uświadamiają sobie, że podstawowe wartości są mimo wszystko materialne. Chodzi tu o życie i zdrowie czy też poczucie bezpieczeństwa, które odnosi się zarówno do sfery duchowej, jak i biologicznej. Z okazji świąt nie będę życzył ludziom, by wszyscy byli szczęśliwi, ale żeby w osiągnięciu szczęścia wzajemnie sobie nie przeszkadzali. To jesteśmy bowiem w stanie sobie zapewnić, nawet jeżeli na szczęście jako takie nie mamy żadnego wpływu.

■ ■ WIERA JUDASZE-WICZ - redaktor polskiej audycji Radia Ostrawskiego

Tylko zdrowia. Co do pozostałych spraw jestem w pełni zadowolona.

■ ■ STANISŁAW CZUDEK - lekarz-chirurg:

Nie wiem, co mi Jezusek przyniesie pod choinkę. Nie miałem czasu, żeby do niego zadzwonić, albo wysłać mu maila. Co chciałbym znaleźć pod choinką? Przede wszystkim to, by w naszym domu panowała miła atmosfera a moja żona i dzieci byli zdrowi i szczęśliwi. Pod choinką chętnie bym też znalazł dobre stosunki międzyludzkie i pokój w świecie.

■ ■ ZUZANNA GORYL - studentka:

Nie wiem, co dostanę pod choinkę, zależy czy zdaniem rodziców byłam grzeczna.

A co chciałabym pod nią znaleźć? Matego pieska! A przede wszystkim dużo zdrowia dla moich najbliższych, a dla mnie – za półtora roku pomyślnego zdania matury.

■ ■ AGATA MACH - absolwentka wydziału etnologii i nauk o kulturze:

Pod choinką zapewne znajdę ciuchy. Nie wiem, co konkretnie chciałabym pod nią znaleźć, a jeśli chodzi o marzenia, to najchętniej pojechałabym na Nową Zelandię.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Kara za kolędy

Czeski Związek Zawodowy Pracowników Handlu domaga się od kierownictwa supermarketów finansowej rekompensaty za przymus nieustannego słuchania kolęd w okresie przedświątecznym. Zdaniem szefa związku, Alexandra Leinera, powtarzający się „kolędowy repertuar” przeszkadza nie tylko sprzedawcom, ale także niektórym klientom. Psycholog Petr Šmolka twierdzi, że nieustanne nadawanie kolęd zaciera ich pierwotne znaczenie. Sprzedawcy nie wiedzą w co ręce włożyć - podają towar, liczą pieniądze, pracują w ogromnym pośpiechu, klienci są nieprzyjemni, a przy tym trzeba słuchać kolęd, które powinny wywoływać radość i liryczny nastrój.

Związkowcy domagają się od kierownictwa supermarketów wypłacania sprzedawcom finansowej rekompensaty w wysokości 500 ko-

ron za każdy miesiąc przepracowany w „kolędowych” warunkach. Powołują się przy tym na opinie specjalistów, którzy twierdzą, że kolędy słuchać można nieustannie (bez negatywnego wpływu na psychikę) maksymalnie 4 godzin.

Bezcenne misie

Już nie pluszowe misie, ale gry wideo są przed zbliżającym się Bożym Narodzeniem najbardziej poszukiwanymi prezentami dla francuskich dzieci. Chociaż przedświąteczny okres to czas wzmożonych obrotów handlowych, we Francji producenci przytulanek nie zbijają kokosów. Szacuje się, że rocznie na pluszowe zabawki Francuzi wydają 180 mln euro, co stanowi 5 proc. rynku zabawek. Firmy starają się, jak mogą, zwiększyć ten udział.

Niektóre firmy dodatkowo gwarantują klientom, że kiedy dziecko zniszczy albo zgubi ulubionego mi-

sia, wykonają dokładnie taki sam egzemplarz. Inne szukają większych zysków we współpracy z paryskimi domami mody. Na jednej z aukcji miś w kubraczku z metką Louisa Vuittona został sprzedany za 234 742 euro. To więcej niż za kolekcjonerskie okazy niemieckich misioń z początku XX wieku, które osiągają ceny 100-150 tys. euro.

Festiwal Stołów

Tradycyjne potrawy wigilijne, oryginalna dekoracja świąteczna i zespoły ludowe z różnych regionów Polski były atrakcjami II Festiwalu Stołów Wigilijnych, który odbył się w sobotę i niedzielę na placu Bankowym w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w Warszawie.

Na 14 stołach wigilijnych przygotowanych przez blisko 100 wystawców z różnych regionów Polski znalazły się m.in. grzyby suszone, pierożki empanadas z krewetkami,

kluski z makiem, sandacz po polsku, trójkąci z ciasta filo z kremowym serkiem, oponki rybne i typowe świąteczne ciasta jak keks i serniki.

Labrador w cenie?

Prezydent Rosji Władimir Putin powiedział w czwartek, że jego „kolędy z zagranicy” zwracają się do niego, żeby podarował im szczeniaki, które urodziła przed prawie dwoma tygodniami jego labradorka Connie. Suka wydała na świat jedenaście szczeniąt. Zdaniem Putina jest możliwe, że część szczeniaków pojedzie na stałe do innych państw. Rosyjski prezydent podkreślił, że prób od zagranicznych przywódców nadeszło znacznie mniej, niż jest szczeniaków. 7 grudnia, kiedy odbywały się w Rosji wybory parlamentarne, prezydent Putin powiedział dziennikarzom czekającym na niego, że labradorka Connie właśnie się oszczeniła.

SZKLANE CACKA Z OPAWSKIEJ SPÓŁKI „SLEZSKÁ TVORBA” TRAFIAJĄ NA RYNKI ZAGRANICZNE

Bomb(k)owy interes

Dokończenie ze str. 1

Bardziej skomplikowane kształty formuje się po wydmuchaniu podstawowej kuli w specjalnych formach żeliwnych.

„Surowe” bombki przechodzą wstępną selekcję. Jeśli kontrola jakości wypadła pomyślnie, trafiają do srebrzalni. Tutaj, dzięki roztworowi azotanu srebra, który wlewa się do ich wnętrza, uzyskują srebrną powierzchnię. Następnym etapem jest mycie, matowanie, malowanie, ścięcie odciągów, szlifowanie, kapslowanie czyli nałożenie haczyka, i wreszcie... pakowanie.

Czarowanie kształtem i kolorami

Sztuki dekorowania bombek trzeba się uczyć rok, a nawet kilka lat. Dopiero po tak długim czasie



▲ Malowanie bombek wymaga dużej wprawy. Oprócz klasycznych kulistych ozdób choinkowych opawska firma produkuje m.in. nietradycyjne bombki - sześciiany. W jej ofercie są też bardziej skomplikowane kształty. Fot. WANDA KULA



poznawania tajników zdobienia kruchych cacek można w ciągu kilku minut wyzłocić prawdziwe dzieła sztuki...

Zdaniem dekoratorki Marii Mackowej, już na wstępie malowania można „wpaść”, bowiem samo łączenie kolorów wcale nie jest rzeczą łatwą. Czasem potrzeba nawet dwóch dni, by uzyskać odcień, jakiego życzy sobie odbiorca. Zdarza się niestety, że po wyschnięciu farby kolor zmienia się całkowicie pod wpływem światła. Poszukiwania właściwego odcienia trzeba wtedy zacząć od nowa.

Ozdoby choinkowe też podlegają modzie. Dotyczy to wątków tematycznych, kształtów bombek i kolorów. Krajowi klienci już prawie w ogóle nie chcą bombek bogato zdo-

bionych czy malowanych figurek. Wolą jednokolorowe maczanki wyglądające, jakby zostały oszronione przez mróz. Efekt ten można uzyskać na srebrzonej bombce, którą jeszcze dodatkowo pokrywa się specjalnym białym matem. Odchodzi też w zapomnienie preferowane jeszcze niedawno duże świecidełka. Wolimy mniejsze w związku z modą na stroiki.

Bombka eksportowa

- Jesteśmy w stanie zrealizować właściwie każde zamówienie. Niczego się nie boimy. Trudne zamówienia to dla nas wyzwanie. Nie robimy jednak bombek w ciemno. Każda sztuka ma swojego odbiorcę - twierdzi J. Veverka. - Moda na taką lub inną grafikę bombki zależy oczy-

wiście od kręgu geograficzno-kulturowego. I tak przykładowo bombek eksportowanych przez nas do Stanów Zjednoczonych nie będzie chciał Niemiec czy Hiszpan. Dla nich bombki podobające się Amerykanom będą zbyt „krzykliwe” kolorystycznie, a nawet brzydkie. Co kraj - to inne upodobania.

Po pięćdziesięciu latach produkcji świątecznych cacek opawska „Slezská tvorba” stała się prawdziwym potentatem na światowym rynku. Dziś 90 proc. produkcji trafia na rynek zagraniczny, m.in. do wszystkich niemalże krajów Europy Wschodniej i Zachodniej oraz do Kanady, Australii i Stanów Zjednoczonych.

Zdaniem J. Veverki, najbardziej kapryśnymi i wymagającymi klientami są Amerykanie. - Gusty - te nasze, krajowe, i Amerykanów - bardzo się różnią - twierdzi dyrektor. - Podczas gdy my wolimy mniejsze lub większe, ale proste bombki, Amerykanie szukają niekonwencjonalnych świecidełek np. w kształcie zwierząt, Mikołajów, aniołków, krasnoludków, bałwanów, grzybków czy tzw. „Per-shinga” - dużej bombki, podobnej do sterowca. Na zastrzeżonych wzorach są bohaterowie bajek Disneya, gwiazdnych wojen czy Muppety. W tym roku na specjalne zamówienie robiliśmy m.in. ponad metrowej długości czub (szpic) na choinkę. W dodatku krajowi klienci kupują szklane wydmuszki tylko w grudniu, by

upiększyły świąteczne drzewko, Amerykanie uważają jednak, że jest to dekoracja, która może umilić im życie również przy innych uroczystościach. W zależności od okazji dobiera się do nich charakterystyczne dla danego święta kolory. Bombki na Halloween i Wielkanoc są najczęściej w odcieniach żółtych i złotych, walentynkowe - oczywiście bordowe i czerwone, w przypadku bożonarodzeniowych dominuje ciemna zieleń i srebrny, a ostatnio czarny w drobnej wzory.

Dla każdego coś ładnego

Moda modą. O tym, w co „ubierzemy” nasze drzewko, zadecydujemy sami. W każdym jednak razie nie mieliśmy powodów do narzekania. Opawska spółka tylko w tym roku poszerzyła swoją kolekcję o 500 nowych wzorów. Różnorodność kształtów, rozmiarów i kolorów bombek choinkowych, które znalazły się na półkach sklepowych była ogromna i każdy z nas na pewno znalazł coś dla siebie.

WANDA KULA

Historia kruchych cacek

W latach 50. największym wzięciem cieszyły się bombki wielkie jak pięść dorosłego mężczyzny.

W dziesięć lat później - w latach 60. - przyszła moda na sople. Długie, najpierw srebrne lub złote, potem podzielone niczym cząstki pomarańczy na segmenty o różnych kolorach, z których każdy oddzielony był grubą warstwą brokatu.

Lata 70. i 80. to orgia barw, kształtów i wielkości i jedna nowość - wylansowano matowe, ręcznie malowane kwiaty na połyskującym tle.

W latach dziewięćdziesiątych zrobiło się minimalistycznie - bombki były różnej wielkości, ale najczęściej w jednym kolorze. Żadnego rozpasania barw!

Bombki produkowane na przełomie trzeciego milenium to najczęściej jednokolorowe maczanki, błyszczące lub matowe. Są jednak i ręcznie malowane dzieła sztuki robione na życzenie konkretnego klienta.

PROBLEM KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

ROMAN BERGER

(V część odczytu wygłoszonego na spotkaniu Towarzystwa Ewangelickiego w Czeskim Cieszyńcu)

Konieczne jest Silentium - wyciszenie myśli werbalnej - koncentracja uwagi etc. Twierdził to wspomniany na początku matematyk V. V. Nalimov, twierdził to samo nestor polskiej psychologii prof. Kazimierz DĄBROWSKI, dodając, że medytacja wprowadzona by musiała zostać na wszystkich poziomach szkolnictwa i w skali globalnej. Taka zmiana jest, niestety, mało prawdopodobna, mówił Profesor, ponieważ wprowadzić mogłoby ją tylko rządy oświeconne. Samo to pojęcie staje się w kontekście myśli K. Dąbrowskiego przykładem *contra-dictio in adiecto*, do-wodził on bowiem, że każde społeczeństwo rozdzielone jest na neurotyków (ludzi z nadmierną wrażliwością) i psychopatów (z obniżoną wrażliwością), a ludzie dążący do władzy, do sfery polityki (tzn. machiawellizmu) rekrutują się z tej drugiej grupy.

12. Zapytajmy wreszcie, jak teraz na tle naszkicowanych aspektów kultury duchowej przedstawia się problem wartości duchowych. Pozwolę sobie wystrzelić ten problem i zapytać, czy do rozwijania lub inicjowania procesów kulturotwórczych potrzebne są rozważania o wartościach?

Historii Zachodu rozważania takie notorycznie towarzyszyły; mimo to historia ta - obok niezaprzeczalnego rozwoju filozofii, nauki, sztuki, prawa, a zwłaszcza niesamowitego wręcz postępu techniki i technologii - przyniosła nie kończący się łańcuch katastrof; stała się dla setek milionów historii nieszczęścia i cierpienia. Nie mówiąc o ty, że dla świata nie-zachodniego, nazwanego ostatnio trzecim światem (co nie jest niczym innym, jak kolejnym symptomem pychy i szowinizmu, a więc kryzysu moralnego) stała się Europa i Stany Zjednoczone - jako źródło nieszczęść - już dawno synonimem barbarzyństwa.

Nasuwa się tu podejrzenie, że - być może - kategoria wartości duchowej sama należy do repertuaru pojęć i schematów mentalnych, które prowadziły i w wielu wypadkach nadal prowadzi do dżungli F. v. Hayeka. Zapytajmy więc tak: czy zdobycie wyczerpujących wiadomości z zakresu aksjologii i etyki prowadzi do ich spontanicznego przestrzegania w praktyce życiowej? Czy wiedza o tym, co znaczą takie pojęcia jak Dobro, Prawda, Sprawiedliwość etc. chroni przed Złem, niesprawiedliwością etc.? Zapytajmy wreszcie,

czy nie było, nie jest nadal tak, że najstraszniejsze zbrodnie popełniane zostają w imię najwznioślejszych idei i wartości?

Wydaje się, że zasygnalizowane aspekty problemu wartości zmuszają wprost do karkołomnego wniosku: rozważania o wartościach oraz oświata ograniczająca się do szerzenia informacji o ich strukturze i historii nie tylko nie dają gwarancji, że zbliżymy się do poziomu kultury duchowej, ale że prowadzą nas one wręcz na manowce. Kategoria wartości zamyka nas bowiem w sferze abstrakcji. Jest ono niezbędne w sferze *vita activa*. Myślenie abstrakcyjne oddala nas od zasad tradycji, których trzon stanowią sposoby zachowania, spontanicznego reagowania na zaistniałe konkretne sytuacje problemowe. Cały modus vivendi przekazywany jest z pokolenia na pokolenie przede wszystkim pod postacią konkretnych wzorów i ich naśladowania. To w nich tkwią elementy owej mądrości, na której zanik zwracał uwagę B. Schrödinger, zanik wywołany przez eksplozję antropocentryzmu, Śmierć Boga, ekskomunikację Ducha-siły lub jego degradację na nieważny epifenomen, na abstrakcyjne pojęcie.

13. Wreszcie argument z punktu widzenia tradycji podstawowy, a równocześnie paradoksalny: akcentowanie wartości umotywowane dążeniem do kultury duchowej wprowadza w błąd po prostu dlatego, że kategorii tej nie znajdujemy w Biblii. Myślenie o wartościach kieruje nas w stronę drugiego filaru kultury europejskiej, w kierunku antycznej myśli greckiej, to znaczy - pogańskiej. Fakt ten zwraca nam uwagę na istotny, podstawowy problem - problem interpretacji. Problem ten, mimo że zaszyfrowany jest w podtekście niniejszych rozważań, możemy tu tylko zasygnalizować. W drastycznym sformułowaniu polega on na tym, że kryzys, o którym tu mowa, jest wynikiem tego, że nasze Chrześcijaństwo w wyjątkowych tylko przypadkach jest zgodne z Ewangelią; z reguły mamy do czynienia-uwikłani jesteśmy w koncepcję chrześcijaństwa zinterpretowanego, skrojonego na ludzką miarę.

Biblia, będąca kwintesencją myśli izraelskiej, odznacza się tym, że wyprowadza nas ze sfery greckiej myśli abstrakcyjnej do sfery konkretnej Rzeczywistości. Nota bene Rzeczywistości, której istotnym wymiarem jest Transcendencja. (cdn.)

■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■ ZAPISKI Z POŁUDNIA ■

Od zawsze dokucza mi niedosyt życiowy i stąd może wzięto kiedyś początek moje naiwne pragnienie, by wyrazić piórem niewyraźne i wynagrodzić sobie na papierze to, czego brakuje mi na co dzień. Proceder ten staje się nie-zyciowym zwłaszcza w okresie przedświątecznym - która bowiem z szanujących się gospodyń domowych pisze felietony w czasie kulminującej krzątaniny? Przyznaję się bez bicia - od lat nie biorę udziału w zawodach o najbardziej błyszczący żyrandol i kłamkę, o największy asortyment ciastek świątecznych upieczonych z najświeższych orzechów i najtańszego masta. Nie nalegam, by sprzedawcy wybrali właśnie dla mnie najpiękniejszą choinkę i najprzystojniejszego karpia, i nie mam pretensji do bliskich, że ich zakupy nie spełniły moich wyobrażeń. Duch współzawodnictwa nie jest mi obcy, ale co to za wyścigi w czasach, gdy można kupić wszystko i w każdym rodzaju?

Mieszkając w dużym mieście co roku bacznie obserwuję mechanizmy, którymi zawiaduje nowy bóg naszych czasów, Bóg Rynku. W bardziej rozwiniętych krajach Zachodu w połowie listopada znikają z supermarketów czarownice, czarne koty i nietoperze po święcie Halloween, a zaraz po nich zaczyna wkraczać do tych nowych świątyni na miarę naszych czasów nastrój świąt Bożego Narodzenia. Nasi sprzedawcy małpują więc co się da. Tu i ówdzie pojawiają się rekwizyty związane z obcym nam kulturowo Świętem Dziękczynienia, a Advent, okres oczekiwania, coraz częściej

staje się tylko okazją do sprzedaży wielkich ilości kolorowych wierciwó i płyt z kolegami, które atakują nas z każdego głośnika. Od lat unikam tego Disneylandu i nie daję się wciągnąć w pogoń za dobrami doczesnymi. Wiele osób ma jednak nadal zakodowany w genach imperatyw, że przed Świętami należy coś z trudem zdobywać, stać po to w kolejkach i oczekiwać podziwu rodziny po powrocie z łupami do domu. W efekcie przesyta daje się wszystkim we znaki - leżymy chorzy z przeżędzenia przed telewizorami, narzekając na beznadziejny program i brak śniegu, który również stał się

ostatnio nowym trendem.

Wydaje się jednak, że jest pewna luka w ofercie rynkowej. Zapobiegliwi sprzedawcy nie potrafią nam bowiem zaserwować rodzinnego ciepła ani zapakować miłości. Jedyń węg rzeczą, o jaką nadal chce mi się walczyć i stać w kolejkach, rzeczą kruchą i nie powodującą przesytu, jest wigilijny opłatek. Od lat nie czekam już z dziecięcą niecierpliwością na rozpakowanie prezentów, natomiast coraz bardziej doceniam chwile wspólnego tamania się opłatkami. Co roku w ten jeden jedyny wieczór uświadamiam sobie prosty cud, że wciąż mam wokół siebie moich bliskich i cieszę się z zyczeń, składanych przez ludzi, którzy nadal chcą być moimi przyjaciółmi. Bo wiem, że „choćbym miał wszystką wiarę, tak, iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym”. Miłość leczy każdy ból i niedosyt i oby tego dobra w naszych domach nie zabrakło.

RENATA PUTZLACHER

Apetyt na miłość

PRZYJEŹDZAJĄC DO POLSKI MUSIELIŚMY PRZEKREŚLIĆ CAŁE POPRZEDNIE ŻYCIE

Przy ul. Frysztańskiej w Cieszyźnie, już za przecinającym tutejszą dolinę mostem granicznym, stoi mały domek. Skromny, ale przytulny. Mieszka w nim rodzina Krajczyńskich – Jadwiga i Leonid z córkami Mariną i Krystyną. I niby nic ciekawego. Gdyby nie to, że jeszcze przed sześciu laty państwo Krajczyńscy spędzali Wigilię Bożego Narodzenia nie w Polsce, lecz w Kazachstanie, gdzie ich rodziców – podobnie jak tysiące innych polskich rodzin z terenów Ukrainy – Sowietów wywieźli w latach 30. ub. wieku. W Cieszyźnie mieszkają Krajczyńscy od 1998 roku, przed półtora rokiem przeprowadziła się nad Olzę także rodzina starszej siostry pani Jadwigi.

Moi rodzice pochodzili z Żytomierza, z tej części Wołynia, która po roku 1918 przypadła Związkowi Radzieckiemu, pochodzili także rodzice męża – mówi pani Jadwiga. - Wywieziono ich do Kazachstanu w 1936 roku. Przez całe życie marzyli, by powrócić do Polski... Niestety, nie doczekali czasów, kiedy tak można było uczynić. Dopiero my spełniliśmy ich marzenia...

Krajczyńscy mieszkali na północy Kazachstanu, w dużym, 140-tysięcznym mieście Koksztetu. Region ten zamieszkuje nie tylko Kazachowie i Polacy, ale także spora grupa Niemców nadwołżańskich.

- Byli jednak i takie regiony, zwłaszcza typowo wiejskie, gdzie żyli sami Polacy – wspomina J. Krajczyńska. - Ale szkoły były tylko rosyjskie, zabraniano nawet mówić po polsku. Nic więc dziwnego, że po przyjeździe do Polski było nam na początku trudno. Pomimo to nasza rodzina starała się utrzymywać tradycje i zwyczaje przodków. I to, co dali nam rodzice, przekazywaliśmy swoim dzieciom.

Staraliśmy się utrzymywać także wiarę przodków, chociaż z tym było najtrudniej. Kościołów nie było, ale Polacy jakoś sobie radzili. Było kilku księży, chociaż do spowiedzi i komunii trzeba było jechać 50-100 km.

Jadwiga pracowała w Koksztetu w urzędzie regionalnym, jej mąż jako kierowca. Mówią, że raczej nie żyło się im źle. - Najgorsze czasy przeżyli nasi rodzice, ale dla nas tamte trudne lata były już historią. Wprawdzie nie było dostatku, bo rodzina była duża, ale żyło się nam całkiem znośnie. Dopiero po rozpadzie ZSRR sytuacja zaczęła się zmieniać. Wcześniej raczej nie robiono różnic między narodowościami, chociaż Polacy i Niemcy nie byli dopuszczani do niektórych stanowisk. W latach 90. Kazachowie zaczęli jednak budo-

Z KOKSZETAU NAD OLZĘ

wać własne państwo i wtedy zaczął się pojawiać nacjonalizm. To przyspieszyło naszą decyzję.

Drugim powodem było to, że w pewnym momencie praktycznie zaprzestano w Kazachstanie ogrzewać bloki mieszkalne. A klimat jest tu surowy – temperatura zimą spada do -30 st. C i niżej. A tu nie grzej, aż kaloryfery i rury ogrzewania raz popękają. Młodsza córka, Krystyna, ciężko się pochorowała. Powieździeliśmy sobie już ostatecznie – nie mamy wyboru.

Wyjazd do Polski nie był sprawą łatwą. Przede wszystkim aż trzy lata trwało załatwianie potrzebnych dokumentów i poszukiwanie miejsca w Polsce, gdzie można by osiąść. Na szczęście Krajczyńscy poznali Annę Trąbala z Fundacji „Polak Polakowi”. - Ona często przyjeżdżała do Kazachstanu i zawsze robiła wszystko po to, by pomóc Polakom na Wschodzie – wyjaśnia pani Jadwiga. - Wprawdzie mieszka w Warszawie, ale pochodzi ze Śląska Cieszyńskiego. Kiedy pewnego razu przyjechała do Cieszyńska odwiedzić grób matki, wpadła z wizytą do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Od razu zapytała, czy nie chcieliby pomóc rodzinie z Kazachstanu. Chcieli, więc od 1998 roku jesteśmy cieszyńskimi.

Z początku nie było łatwo. Wprawdzie

wspomniany Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przyszykował mieszkanie w małym domku przy Frysztańskiej z meblami i wszelkim niezbędnym sprzętem domowym, Krajczyńscy musieli jednak zacząć sobie radzić sami. Na szczęście po miesiącu Leonid otrzymał pracę w Zakładzie Budynków Miejskich (Jadwiga jest na rencie), ale cóż – zarobki są tu nieduże. - Na życie starczy, ale jest ciężko – mówi Jadwiga. - Mąż chętnie by zmienił pracę, ale o dobre miejsce trudno... Wiadomo, bezrobocie i tu nad Olzą jest duże.

Były też inne problemy. Wprawdzie znaliśmy język polski, wspólnie z córkami, które od razu poszły do szkoły, uczęszczaliśmy także na kursy języka, ale właściwie dopiero tutaj zaczęliśmy mówić między sobą na okrągło po polsku. Trudno się było z początku przełamać. Pamiętam, że jak w pierwszych tygodniach udawałam się na zakupy, wstydziłam się w sklepie za swoją polszczyznę, gdyż nie znałam nazw niektórych towarów. Musiałam pokazywać ręką... Teraz jest już chyba wszystko w porządku – dodaje piękną polszczyzną (z minimalnym wschodnim akcentem) moja rozmówczyni.

Krajczyńscy nie spotkali się z niechęcią ze strony rodowitych cieszyńskaków. Raczej z obojętnością. Jak mówi pani Jadwiga, każdy żyje sam dla siebie, życie czy problemy sąsiada nikogo nie obchodzą. A ta obojętność może być czasami gorsza od niechęci...

- Czasami mówimy sobie z mężem po cichu, że lepsze czasy już minęły, tam w Kazachstanie... – stwierdza J. Krajczyńska. - Przecież przyjeżdżając do Polski i stając się obywatelami Polski musieliśmy przekreślić całe swoje poprzednie życie. Ale być może przynajmniej córkom będzie tu łatwiej niż w Kazachstanie. Dobrze się uczą, więc chyba będą z nich ludzie...

Utrzymujemy kontakt z przyjaciółmi i krewnymi w Kazachstanie, dzwonimy kiedy ktoś z nich ma urodziny czy imieniny. Wielu z nich też chciałoby przyjechać do Polski, ale czasami piszę do nich w listach: „Zastanówcie się czy warto. Przecież tu też żyje się niełatwo, a tam będziecie musieli zostawić wszystko”. Przyjaciele zresztą sami piszą, że w Kazachstanie ostatnio się poprawiło i z tego powodu wielu z wyjazdu do Polski rezygnuje.

Pytam o święta Bożego Narodzenia, które będą dla Krajczyńskich szóstymi nad Olzą. Pani Jadwiga mówi od razu: - Takie jak w Kazachstanie, czyli tradycyjne polskie. Będzie wigilia z siankiem pod obrusem, pierogami z kapustą, barszczem, karpim... W Koksztetu tylko karpia nie było, bo tam o tę rybę trudno, ale ryba była zawsze na stole.

No i opłatek. Opłatek nie zabrakło w Kazachstanie nigdy, nawet w najgorszych czasach. Chociażby tylko jeden i mały, ale zawsze się nim dzieliliśmy przy wigilijnym stole...

JACEK SIKORA



▲ Jadwiga Krajczyńska.
Fot. JACEK SIKORA

Z BRONISŁAWEM KOZŁOWSKIM, SEKRETARZEM AMBASADY RP W AŁMA ACIE

O powrotach Polaków z Kazachstanu

■ ■ Bieżący rok był trzecim z kolei, w którym odbywały się wyjazdy do Polski z Kazachstanu...

- Repatriacja członków diaspor polskich odbywa się w oparciu o „Ustawę o repatriacji” z 2000 r. Długo wyczekiwana ustawa stała się symulatorem repatriacyjnych nastrojów. Polacy w Kazachstanie przyjęli ją jako wyraz bardzo pożądanej pomocy ze strony polskich władz. Ich pragnienie wyjazdu przybrało realne kształty.

Mając na uwadze wzmożone zainteresowanie wyjazdami do Polski na stałe, Wydział Konsularny Ambasady podjął starania, by zasady repatriacji dotarły do możliwie największej liczby rodaków z Kazachstanu i Kirgizji. W efekcie, w obu tych krajach nie ma praktycznie polskiego skupiska, którego nie odwiedziłby konsul z informacjami, instrukcjami, formularzami wniosków o wydanie repatriacyjnych wiz, wyjaśniając wątpliwości dotyczące repatriacyjnego postępowania.

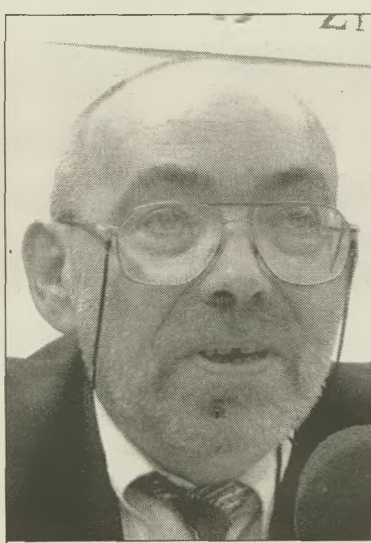
■ ■ W jaki sposób dociera się do Polaków w Kazachstanie?

- Niezależnie od spotkań z Polonią o pomoc w przekazywaniu informacji zwróciliśmy się do polskich nauczycieli i księży tam pracujących. Przekazaliśmy im tekst ustawy wraz z wyjaśnieniem niektórych kwestii, a także formularze wniosków o wydanie repatriacyjnych wiz i instrukcje ich wypełniania.

Zainteresowanie wyjazdami do Polski obserwowane już przed wejściem w życie ustawy skłoniły nas do oszacowania liczby potencjalnych repatriantów na 12-15 tys. osób. Szacunki te potwierdzali nauczyciele i księża. Praktyczna jednak realizacja postanowień ustawy nakazuje powyższe liczby poddać weryfikacji.

■ ■ To znaczy, że tylko niewielka część naszych rodaków zdecydowała się na repatriację...

- Czynnikiem wpływającym na decyzje o niepodejmowaniu działań



▲ Bronisław J. Kozłowski.
Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

repatriacyjnych jest traktowanie na innych prawach członków rodzin przyszłych repatriantów nie będących osobami polskiego pochodzenia. Głównie chodzi tu o brak w polskim prawie przepisów gwarantujących tym osobom otrzymywanie świadczeń emerytalnych i rentowych na równi z ich współmałżonkami posiadającymi status repatrianta. Brak też stosownych zapisów, umożliwiających zaliczenia im stażu pracy w Kazachstanie. Jest to problem bardzo ważny dla małżeństw narodowościowo mieszanym, szczególnie w podeszłym wieku. Brak szans na otrzymanie emerytury przez jednego ze współmałżonków, rodzi uzasadnione obawy przed pogorszeniem sytuacji materialnej.

■ ■ Nie wszyscy Polacy w Kazachstanie rozmawiają dziś po polsku...

- Uwzględniając historię i niezwykle złożoną sytuację kulturową ludności polskiego pochodzenia przyjęliśmy zasadę odstąpienia od bezwzględności wymagania znajomości języka i

drugich elementów polskiej kultury od deklarujących wolę wyjazdu do Polski. Nie potrafimy wykazać się choćby w minimalnym stopniu związkami z polskością w wymiarze kulturowym dajemy czas na opanowanie choćby w stopniu elementarnym języka i zapoznanie się z polską kulturą. Uważamy, że mamy moralne prawo i obowiązek konsekwentnego wymagania znajomości elementów kultury i języka od osób, które mają możliwość kontaktu z polskością poprzez obecność polskiego nauczyciela czy księdza, którzy pracują już tam ponad 10 lat.

Powszechna wśród kazachstańskiej Polonii nieznajomość języka i polskiej kultury, przy ustawowym wymogu ich wykazania, osłabia tendencje repatriacyjne. Bardzo niski odsetek osób polskiego pochodzenia znających język polski, jak pokazują wyniki spisu powszechnego, uległ w przeciągu 10 lat dalszemu zmniejszeniu. Z 12, 2% w 1989 r. do 9,1% w 1999 r. Powodem jest, obok migracji części ludności polskiej do innych krajów, także wynaradawianie, świadome próbowanie się procesowi inkulturacji, w tym wypadku rusyfikacji.

■ ■ Wielu naszych rodaków w Kazachstanie nie posiada odpowiednich dokumentów...

Do czynników, które uniemożliwiają niekiedy podjęcie starań o wydanie repatriacyjnej wizy, należy także brak dokumentów potwierdzających posiadanie polskich korzeni. W ub. roku z tego powodu nie mogliśmy rozpatrzyć 83 wniosków.

Dla wielu osób jedynymi wiarygodnymi dokumentami potwierdzającymi ich przynależność do polskiej grupy etnicznej są zaświadczenia o rehabilitacji wydawane na mocy uchwały Rady Najwyższej Republiki Kazachstanu „O rehabilitacji ofiar masowych represji politycznych”. Na jej mocy Departament Archiwów i Statystyki Prokuratury Generalnej wydaje zaświadczenia archiwalne

świadczące, że dana osoba pozostawała z powodów narodowościowych na tzw. *specuczotie* NKWD, albo była *specposielenicem*. Dokumentów wydanych przez polskie władze państwowe, wojskowe czy kościelne praktycznie się nie spotyka.

■ ■ Stosunkowo dużo osób z małżeństw mieszanym przyjmowało narodowość tego z rodziców, który nie był Polakiem...

- W czasach ZSRR była to praktyka nagminnie stosowana. Był to bezpośredni efekt polityki dyskryminującej wiele narodowości, w tym także Polaków. Wielu spośród deportowanych i ich potomków, chcąc uniknąć piętna wrogów narodu, świadomie próbowało wtopić się w morze ludzi radzieckich deklarując inną niż polska narodowość. Odciepienie się od korzeni było wtedy jedyną drogą społecznego awansu. Dziś ludzie nie boją się przyznawać się do polskości, a często bywa to nawet powodem dumy. Ale też często powrót do korzeni wynika z chęci wyjazdu na stałe do Polski. Dowodem tego są wcale nie-rzadkie przypadki przedstawiania dokumentów wydanych powtórnie, zupełnie nowych, pachnących wręcz świeżością drukarskiej farby. W takich sytuacjach zawsze zwracamy się do organów kazachstańskiej administracji z zapytaniem, czy w danym przypadku nie doszło do zmiany dotychczas deklarowanej narodowości na polską. Na nasze zapytania zwykle otrzymujemy odpowiedź twierdzącą.

■ ■ Co dzieje się z osobami uznanymi za posiadające polskie pochodzenie?

- Osoby te po uzyskaniu pozytywnego postanowienia prezesa Urzędu ds. Repatriacji Cudzoziemców otrzymują od konsula decyzję o przyznaniu repatriacyjnej wizy. W ub. roku Wydział Konsularny Ambasady RP w Ałma Acie wydał 384 takich decyzji dotyczących 550 osób. Towarzystwo im 99 członków rodzin nie-polskiego pochodzenia. Możemy za-

tem stwierdzić, że według stanu na dzień 31 grudnia 2002 r. gotowych do wyjazdu było 649 osób, z których 70% już drugi rok oczekiwało na stosowne zaproszenie. Cenną inicjatywę w ubiegłym roku podjął ks. Bolesław Jewulski, proboszcz parafii z Polczy-na Zdroju i prezes fundacji „Rodzina Kolpinga”, który zaprosił na stałe do wybudowanego przez fundację Domu Repatrianta 23 osoby polskiego pochodzenia w wieku emerytalnym. Pierwsza 12-osobowa grupa, która do wyjazdu została przygotowana przez pracowników naszej placówki, wyjechała do Polski tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Budowę kolejnego domu dla czterdziestu emerytów sfinansował pan Władysław Godryn z Krakowa. Mieszka już w nim 24 pensjonariuszy.

■ ■ Jakie główne, poza patriotycznymi względami, są przyczyny repatriacji do kraju?

- Głównym motywem zdecydowanej większości potencjalnych repatriantów nie jest chęć powrotu „na ojczyznę łono”, lecz w pierwszym rzędzie pragnienie opuszczenia kraju, w którym nasi rodacy czują się obcy, zagrożeni i pozbawieni perspektyw. Z licznych rozmów ze studentami polskiego pochodzenia studiującymi w Polsce wiemy, że zdecydowana większość z nich nie zamierza powrócić do Kazachstanu, uważając, że w kraju tym nie ma dla nich żadnej zawodowej przyszłości. Poodejmują więc oni intensywne starania by znaleźć w Polsce gminę, która po skończeniu przez nich nauki przyjmie ich na swój teren zapewniając pracę i mieszkanie. Tym też należy tłumaczyć bardzo dużą liczbę studentów (111), którzy w minionym roku złożyli wnioski o wydanie repatriacyjnych wiz i otrzymali decyzję uznającą ich za osoby polskiego pochodzenia. Według ich oświadczeń dokument taki bardzo pomaga w uzyskaniu stosownego zaproszenia.

LESZEK WĄTRÓBSKI

PANNY AGATY PODRÓŻ ZA OCEAN PO DOŚWIADCZENIE I PIENIĄDZE

Ten kapitał z nieba nie spadł

Mieszkańcy krajów środkowoeuropejskich od dawien dawna wyjeżdżali do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Ale bynajmniej nie po to, by poznać kulturę Indian i podglądać bizony, ale głównie po to, by zapracować na godne życie czy uchronić się przed dyktaturą proletariatu. Od kilkunastu lat nasz nowy wielki brat już nie przyjmuje „politycznych”, natomiast nadal - choć temu oficjalnie zaprzecza - z otwartymi ramionami wita tych, co nie sięgnęli po ochłap z postsocjalistycznych prywatyzacyjnych stołów, a też się chcą szybko wzbogacić. Panna Agata z jednej z zaolziańskich miejscowości mówi o swoim motywie wyjazdu za ocean wprost:

Do Ameryki pojechałam przede wszystkim zarobić pieniądze. Drugim powodem było to, że tydzień wcześniej wyjechałam tam mój chłopak. On też tam zresztą nie wyjeżdżał w celach turystycznych. Nie korzystałam z usług żadnej z agencji pośrednictwa pracy. Nie wiedziałam też, gdzie się zatrzymam i co będę w Stanach robić. Pojechałam całkowicie w ciemno.

■ ■ Wyjeżdżając, znałaś angielski?

- Co prawda kilka lat wstecz zdałam maturę z tego języka, ale na miejscu przekonałam się, że mój angielski jest bardzo kiepski. Nie mogłam zrozumieć nic z tego, co Amerykanie do mnie mówili.

■ ■ W takim razie początek twego pobytu w Stanach musiał być trudny?

- Na lotnisku Kenedy'ego w Nowym Jorku czekał na mnie mój chłopiec René. Od razu udaliśmy się do Trenton, stolicy stanu New Jersey. Na kwatery. Niby miała być dla nas przygotowana, lecz niestety było całkiem inaczej. Z konieczności zatrzymaliśmy się więc u znajomych, którzy zgodzili się przygarnąć nas, zanim nie znajdziemy jakiegoś przyzwoitego lokum. Wtedy akurat był ogromny problem znaleźć mieszkanie, bo Trenton wykazywało duże nasycenie takimi, jak my turystami. Po dwóch tygodniach poszczyściło się nam. Znaleźliśmy przytulne mieszkanie u pewnego czeskiego małżeństwa. Pokój z łazienką za 300 dolarów miesięcznie. Jedynym nowym meblem, spośród sprzętów, które kupiliśmy, było łóżko. Pozostałe, z telewizorem i wyposażeniem kuchennym włącznie, nabyliśmy okazjnie za parę dolarów.

■ ■ Musieliście zatem mieć ze sobą gotówkę.

- Ja przywiozłam do Ameryki tysiąc dolarów, Renek miał jakieś oszczędności z poprzedniego pobytu w Ameryce.



▲ W tym domku na peryferiach Trenton uwili sobie gniazdko Agata i René. Limuzyna to nie dorobek całego życia młodej pary, lecz niezbędny środek lokomocji. Kupili ją za 900 dolarów, przed powrotem do Czech sprzedali za 700 dolarów nowo przybyłemu czeskiemu „gastarbajtrm”.

■ ■ Jak znalazłaś pracę?

- Obdzwońłam kilka pań, które zatrudniają sprzątaczkę. Ale że wtedy byłam jeszcze bez samochodu, żadna z nich mnie nie przyjęła, bo nie miałabym jak dojechać do pracy. Przypadkowo zahaczyłam o polski sklep spożywczy, który akurat miał wakaty. O dziwo, od razu mnie przyjęli. Po prostu żonie szefa urodziło się dziecko, więc ja zajęłam jej miejsce za ladą. Pracowałam w wyłącznie słowiańskim towarzystwie. Poza mną polscy właściciele - syn z matką rodem z Białegostoku - zatrudniali jeszcze parę młodych

ludzi, którzy przyjechali ze Słowacji.

■ ■ Dzięki temu było ci łatwiej przeskoczyć barierę językową.

- To fakt. Nie przypuszczałam, że w USA przydadzą mi się języki polski i czeski. Tyle, że nie wszyscy klienci byli Polakami czy Czechami i Słowakami. Z przysklepowej stolówki korzystali bowiem głównie Amerykanie. Widać, smakują im na-



▲ Agata wyspecjalizowała się w przyrządzaniu sendwiczów.

szne śniadania oraz polskie i czeskie dania obiadowe, które przyrządzaliśmy na oryginalnych surowcach. Dopiero na kolację przychodzili całymi rodzinami ludzie pochodzący z naszych stron.

■ ■ Jakie potrawy miały największe wzięcie?

- Z polskich głównie pierogi na różne sposoby - z mięsem, kapustą, grzybami, serem i ziemniakami, dalej schabowy z ziemniakami i surowkami, natomiast z czeskich klasyczne „wepřo-knedlo-zelo”. Kneidle sprowadzaliśmy z czesko-słowackiej restauracji „U Milana” w Nowym Jorku (są tam trzy czesko-słowackie restauracje: „U Milana”, „Koliba” i najbardziej znana „Zlatá Praha”). Oprócz tego szef wiele to-

szefostwo, jest niewielu. Państwo ci są w USA od piętnastu lat i oswoiili się już z myślą, że choć nie posiadają „zielonej karty”, do Polski nie wrócą. Mają własny biznes i to ich tam trzyma. Ale gdyby urząd imigracyjny otrzymał na nich donos, zostaliby z dnia na dzień wyrzuceni z Ameryki. A cały ich dorobek by oczywiście przepadł.

■ ■ Jakie były twoje obowiązki?

- Tam wszyscy robią wszystko, aby w razie konieczności każdy z pracowników mógł zastąpić pozostałych. Byłam więc ekspedientką, smażyłam kotlety, gotowałam pierogi, robiłam kanapki, obsługiwałam maszynę totalizatora w systemie online, zamawiałam towar itd. Sklep jest czynny od wpół do szóstej do dwudziestej. Ja pracowałam albo od otwarcia do wpół do drugiej, wpół do trzeciej, a nawet trzeciej po południu - w zależności od tego, ile było

klientów i pracy - albo od jedenastej przed południem do zamknięcia.

■ ■ Oplacało się?

- Na początku płacono mi siedem i pół dolara na godzinę, a przed odlotem zarabiałam już dziewięć i ćwierć dolara. To są dobre pieniądze. Za pracę, którą wykonywałam, Amerykanin dostaje od siedmiu i pół do ośmiu dolarów. A w supermarketach sprzedawczynie biorą za ledwie po sześć dolarów.

■ ■ Musiałaś szefowi czymś zaimponować, skoro dał ci taką ekstrastawkę.

- Prawdopodobnie nie miałam lewych rąk... Może zabrzmiało to nieskromnie, ale bardzo szybko potrafiłam opanować każdą nową czynność. Na przykład w ciągu tygodnia przyswoiłam sobie około 200 przepisów na sendwiche.

■ ■ Nie czułaś się wykorzystywaną? Jak na przykład niektórzy tutejsi ludzie pracujący dla czeskich kapitalistów.

- Były momenty, kiedy tak się istotnie czułam. Szczególnie mama szefa, czyli szefowa, przypominała nam ustawicznie, że to ona tu rządzi, my zaś mamy pracować. A jeśli nam się nie podoba, to na ulicy czekają tysiące ludzi, którzy z ucałowaniem ręki zajmą nasze miejsce. Nie było to miłe. Tym bardziej, że byliśmy lojalnymi pracownikami.

■ ■ Czym trudnił się René?

- W kraju wyuczył się zawodu mechanika samochodowego, lecz tam musiał się przekwalifikować. Podczas pierwszego pobytu w USA pracował jako dekarz, tym razem zaś wyspecjalizował się w budowaniu kominków. Zarabiał w zależności od tego, ile zrealizował zamówień. Bywało, że nie przekraczał 400 dolarów za tydzień, ale trafiały mu się tygodnie, kiedy nie schodził poniżej 900 dolarów.

■ ■ I dało się z tego wyżyć?

- Bez problemu. Największym naszym jednorazowym wydatkiem było kupno samochodu, który kosztował 900 dolarów. Później wydaliśmy niewiele - na jedzenie i opłaty za gaz, prąd elektryczny, telefon. Życia towarzyskiego specjalnie nie rozwijaliśmy, jeśli nie liczyć kilku wieczorów i pikników ze znajo-

mymi czy wypadów za miasto, w tym także do Waszyngtonu i na Florydę. W każdym razie na oszczędzanie nie trzeba było pożyczać. Aha, szef dał mi też parę dni wolnego, abym mogła odwiedzić kuzynki babci w Teksasie. Ale ten wyjazd i pobyt opłacił mi i zorganizował mąż jednej z tych pań, za co mu jestem wdzięczna. Często odwiedzaliśmy Nowy Jork, jako że z Trenton jest całkiem blisko. Byliśmy nawet na Manhatanie w dzień poprzedzający atak terrorystyczny na wieże. Kiedy nazajutrz oglądaliśmy w telewizji tę tragedię, tym bardziej ciarki chodziły nam po plecach.

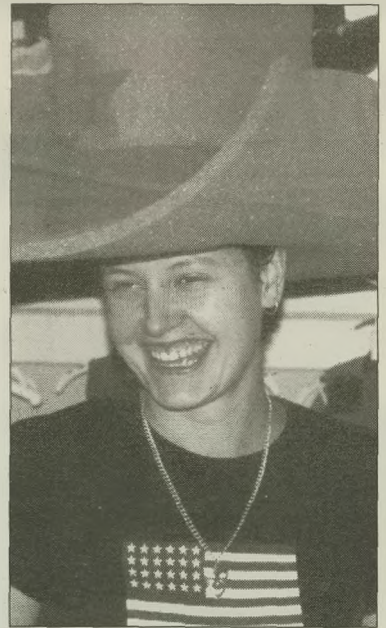
A wracając do pytania - za 23 miesiące zaoszczędziliśmy łącznie około 50 tys. dolarów. Kupiłam mnóstwo ciuchów, komputer, no i prezenty dla rodziny.

■ ■ Musiałaś tęsknić do rodziny...

- Regularnie dwa razy w tygodniu dzwoniłam do domu. Każdy, nawet ten największy cynik, musi się tam tęsknić do bliskich. Mnie też tęsknota nie omijała... Od tej jednak tylko raz nie mogłam się powstrzymać, kiedy mama zadzwoniła, aby powiedzieć, że dziadzio zachorował. Na szczęście wyszedł z tego.

■ ■ Kasę mieliście wspólną?

- Od samego początku tak było... Był okres, że Renek został bez pracy i był zdany tylko na mnie. Nie wyobrażałam sobie, że miałabym go zostawić o głodzie i chłódzie. Owszem, poznałam pary, które rozliczały się do ostatniego centa, lecz wiele z nich już się rozpadło... Ale ludzie tam się rozstają nie tylko z powodu pieniędzy. Innym ważnym powodem jest zdrada. Trzeba bowiem wiedzieć, że wśród imigracji zarobkowej jest ogromny deficyt kobiet i dla niejednego z chłopów, którzy tam żyją bez żony, każda Czeszka czy Polka, choćby nawet była najbrzydsza, to miss świata. Fakt, że jest związana z innym mężczyzną, jest



tam w celach turystycznych, lecz aby pracować na czarno. Czyżby urzędy patrzyły na to przez palce?

- Urzędy nas tolerują, bo jesteśmy Ameryce potrzebni. Wykonujemy pracę, za którą Amerykanie by się nie wzięli.

■ ■ Od czasu do czasu jednak media informują o nagonkach na ludzi pracujących w Stanach na czarno...

- To bardziej dotyczy „kolorowych” imigrantów, bądź organizatorów lub właścicieli nielegalnych sieci robotników najemnych, którzy nie płacą podatków.

■ ■ Jakie miałaś wyobrażenie o Ameryce, a jak teraz postrzegasz ten kraj?

- Amerykę znałam, jak większość narodu, tylko z telewizji i filmu. Wyobrażałam sobie, że wszystko musi tam być super. Teraz już wiem, że nie zawsze to, co pokazują w telewizji, jest naprawdę takie cacy. Nawet zgodziłabym się z tym, co mój wujek kiedyś po powrocie z roboty na Florydzie powiedział, że Ameryka nie jest za oceanem, lecz tu, u nas... Mało który obcokrajowiec czuje się tam jak w raju.

■ ■ Jak się urządziliście po powrocie?



▲ W wigilię Bożego Narodzenia 2002 na stole znalazły się podstawowe wiktuały: grochówka, ryba i sałatka.

tu bez znaczenia... „Gastarbajtrzy” właściwie nie mają szans nawiązać kontakt emocjonalny z obywatelami USA, spotykają się prawie wyłącznie w własnym gronie.

■ ■ Warto więc było wyjeżdżać?

- Jest to wyjątkowe doświadczenie, którego znaczenia nie sposób przecenić. A tylu pieniędzy w tak krótkim czasie w republice na pewno nie zarobiliłabym.

■ ■ W USA żyją tysiące „naszych” ludzi, którzy nie pojechali

- Kupiliśmy sobie dobry samochód, zaadaptowali mieszkanie w hawierzowskim bloku... Resztę pieniędzy postanowiliśmy dobrze zainwestować. Lecz na razie na tym stanęło, bo wahamy się z wyborem branży, która najlepiej by nam odpowiadała. O spółce nie myślimy, bo nie chcemy zostać wykiwani przez nieuczciwych współników, o których dzisiaj niestety. Nasz kapitał przecież z nieba nam nie spadł.

Rozmawiał: KAZIMIERZ SANTARIUS



▲ Podczas wycieczki do Teksasu Agata zwiedziła prawie wszystkie atrakcyjne miejsca w okolicy Houstonu. Towarzyszyły jej kuzynki babci oraz mąż jednej z nich. Zdjęcia pochodzą z albumu rodzinnego panny Agaty



Wesołych Świąt! Bez zmartwień, z barszczem, z grzybami, z karpiem, z gościem, co niesie szczęście! Czeka nań przecież miejsce. Wesołych Świąt!



Fot. MAREK SANTARIUS

Choinka w lesie

- A kto tę choinkę
zasiał w ciemnym lesie?
- Zasił ci ją wiaterek
co nasionka niesie.

- A kto tę choinkę
ogrzał w ciemnym boru?
- Ogrzało ją słonko
z niebieskiego dworu.

- A kto tę choinkę
poił w ciemnym gaju?
- Jasne poiły ją rosy
i woda z ruczaju.

- A kto tę choinkę
wychował z ziarna?
- Wychowała ją matenka
nasza ziemia czarna.

MARIA KONOPNICKA

Wiersz znalazła w „Książce do czytania dla szkół ludowych” z roku 1935 pani Anna Boszczyk z Żywocic.

SYNTEZA KRZYŻÓWKI

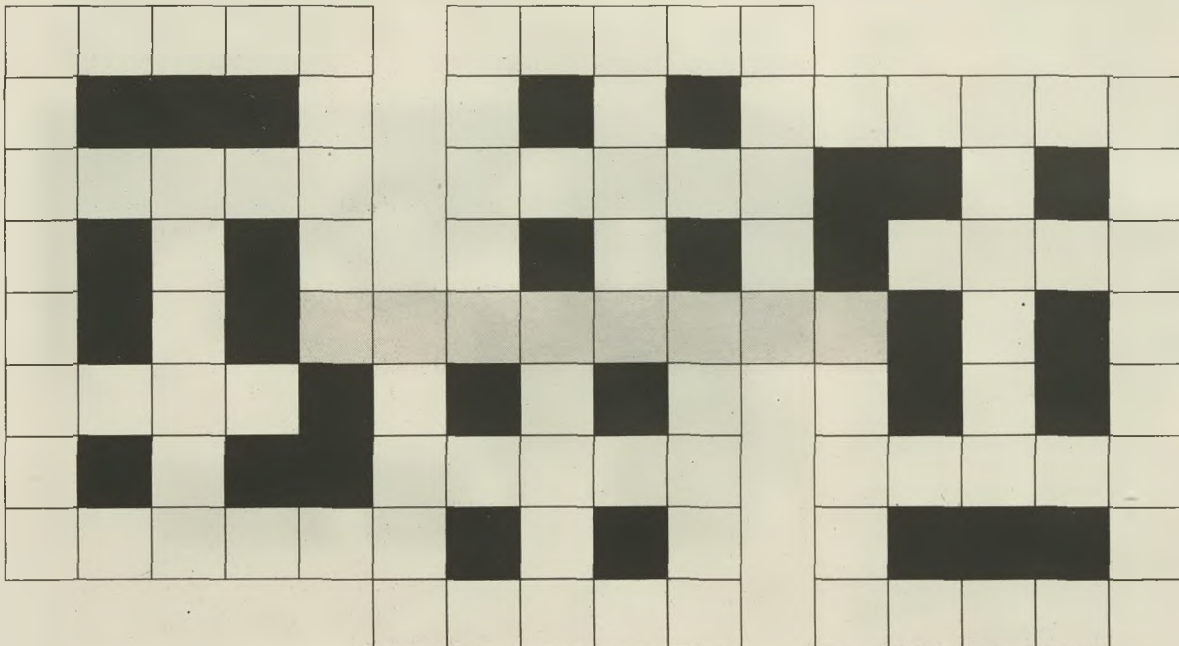
W 1818 roku zrodziła się kolęda, która nie ma sobie równej na świecie, albowiem zyskała sobie serca ludzi na wszystkich kontynentach. Nie jest rodem z Polski, ale z maleńkiej wioski niedaleko Salzburga w Austrii. Jak się zapewne domyślicie, stanowi ona rozwiązanie dodatkowe. A waszym zadaniem dla odmiany jest właśnie ułożyć krzyżówkę! Do dyspozycji macie zestaw odpowiednio dobranych wyrazów. Chyba dacie sobie radę!

wyrazy 4-literowe: SMOK, ZUPA.

wyrazy 5-literowe: CHEŁM, EKRAN, HUMOR, ISLAM, KOMAR, LEMUR, MARKA, MYDŁO, NORMA, PORTO, RAMPA, SPRYT, STROP, SZKIC, TĘŻEC, WIRAŻ.

wyrazy 6-literowe: ANKARA, OPRZĘD, RZEPAK, ZAMIAR.

wyrazy 8-literowe: DYKTANDO, SZWACZKA.



Słowa życzeń świątecznych „pożyczili” od poety Włodzimierza Malzackiego

Głosik i jego koledzy

Dodatkowo, od siebie, życzymy wszystkim naszym miłym czytelnikom wymarzonych prezentów pod choinką. A w związku z prezentami zainteresuje was chyba, kto, jak i kiedy przynosi je dzieciom w innych krajach. Chociaż święta Bożego Narodzenia obchodzą chrześcijanie na całym świecie różnie, jedno mają wspólne: drzewko i podarunki dla dzieci.

Naszego Jezuska znają także dzieci w Polsce (Dzieciątko Jeżiśek), na Słowacji, w Czechach (Jezisek), w Austrii, we Włoszech

(Babbo Natale), Portugalii (Memino Jezus), w Kolumbii (Nino Dios). Jezusek kładzie dzieciom podarunki pod choinką wieczorem 24 grudnia.

Wesoły, gruby i wąsaty Santa Claus obdarowuje dzieci w Wielkiej Brytanii, Australii i Stanach Zjednoczonych w nocy z 24 na 25 grudnia, wkładając je w pończochy zawieszane przeważnie nad kominkiem. 25 grudnia otrzymują prezenty także dzieci we Francji, do butów wkłada je Père Noel. W Finlandii przyjeżdża z kręgu polarnego wąsaty Joulupukki, a podarunki pomagają mu roznosić krasnale i skrzaty. Mały,

przygarbiony dziadek Jultombe ze Szwecji przybiera czasami postać kozła.

Na przełomie roku wędruje po świecie całe mnóstwo czarodziejskich postaci, na przykład w Rosji Dziadek Mróz w towarzystwie Śnieżynki przyjeżdża trójką koni w Nowy Rok, a na przykład dzieci na Kubie, Wyspach Kanaryjskich, w Ameryce Łacińskiej oraz krajach prawosławnych (np. w Bułgarii) czekać muszą na prezenty aż do 6 stycznia. Jedyną kobietą obdarowującą dzieci i „współzawodniczącą” z Jezuskiem we Włoszech jest czarownica na

Konkurs świąteczny Szaradki

Chwile świątecznego wypoczynku umiła wam na pewno świąteczne zagadki, zwłaszcza że czekają na was wartościowe nagrody, ufundowane tym razem przez Kongres Polaków. Na rozwiązanie czekać będziemy do 20 stycznia 2004 roku (decyduje data stempla pocztowego). Przesyłając rozwiązania nie zapomnijcie o adresie zwrotnym i podaniu swego wieku.

Nasz adres: Redakcja „Głosu Ludu”, Komenského 4, 737 01 Český Těšín.

LOGOGRYF

Rozwiązanie dodatkowe logogryfu odpowie na pytanie: Jakiego tradycyjnego dania nie powinno brakować podczas wieczery wigilijnej?

1. Ośrodek szkoleniowy Harcerstwa Polskiego w RC. - 2. Trwała forma odlewnicza, zazwyczaj żeliwna. - 3. Jest schodowa lub piersiowa. - 4. Czwarty ton skali muzycznej. - 5. Na głowie monarchy lub po prostu 100 halerzy. - 6. Krótkie, wierzchnie okrycie. - 7. Zespół muzyków, zwłaszcza ludowy. - 8. Pogańska uroczystość letniego przesilenia słonecznego (na terenach polskich zwana sobótką).

Wyrazy trudne: 8. KUPAŁA.



Znajdź 10 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki.

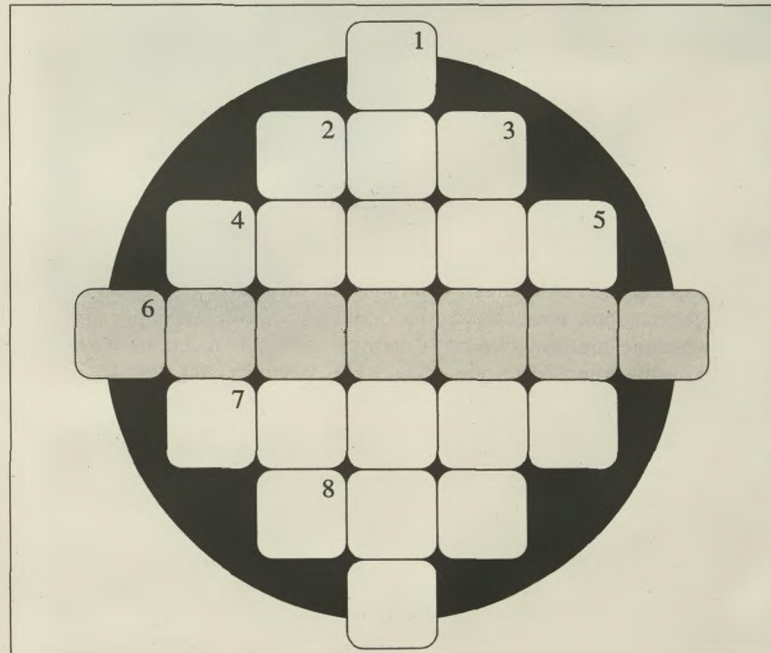
1	2	3	4	5	6	7	8
K	K	K	K	K	K	K	K
A	A	A	A	A	A	A	A

KRZYŻÓWKKA BIAŁA

POZIOMO: 2. Ma 12 miesięcy. - 4. Przybrzeżna wyspa na Morzu Bałtyckim (wchodzi w skład województwa zachodniopomorskiego). - 6. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** – dzień poprzedzający święto Bożego Narodzenia. - 7. Przełożony żydowskiej gminy wyznaniowej. - 8. Polski pisarz (Stanisław), autor powieści Solaris.

PIONOWO: 1. Najmniejszy i najlżejszy z ptaków, który żywi się nektarem kwiatowym. - 2. Rodzaj bułki w kształcie półksiężyca. - 4. Niebezpieczeństwo czyhające zwłaszcza w rzekach. - 5. Miejscowość w Chorwacji.

Wyrazy trudne: 5. NIN.



Tęsknota
nie jest żadną
poważną
racją stanu.

Henryk Waniek

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 104

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz



▲ Adam Kilian: ilustracja z „Po górach, po chmurach” (Warszawa 1969). Prapremiera śpiewogry odbyła się 5. 12. 1968 r. w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie, w reżyserii Ireny Jun.

MARYJA

Nie płacz, Dzieciąteczko, nie czekaj kołaczów,
Boś się urodziła do cierpień i płaczu...

KAPEŁA KOŁĘDNIKÓW

Choćby święta Matka ręce załamała,
Już się kują gwoździe dla Twojego ciała.

PASTERZE

Choćby święty Józef przed Herodem zbiegał,
Już kielkuje ziarno dla Twojego krzyża.

MARYJA

Już Cię kłuje sianko, już Cię bolą boczki,
Już tzy obmywają Twoje modre oczki,
Już Cię słońce piecze, już Cię ziębi ziemia,
Byś się, Panie Jezu, w człowieka przemieniał.

PASTERZE Z GÓRY

Po górach, po chmurach, po górach wo...

PASTERZE Z DOŁU

Wołamy, czekamy, wołamy wo...

WSZYSCY

Po górach, po chmurach, wołamy wo...
Dla nas, dla ciebie, dla mnie.
Aż z wszystkiej ziemi zgonimy zło,
Aż się rozplącze kamień.

ERNEST BRYLL

(Końcowe fragmenty śpiewogry „Po górach, po chmurach”)

Gustaw Morcinek AVE MARIA

Najmilszy Janie z Bogumina!

W poprzednim liście pisałem Ci, jak to włożyć się po Rzymie, od kościoła do kościoła, urzeczony ich pięknem i zdumiony ich wielkością. I pisałem Ci, że w przybytkach tych, pełnych kolumn i złocen, marmurów i wspaniałego gestu człowieka, co był mądry i piękno miłujący, dumny, a częstokroć pyszny, że w onych przybytkach z trudem doszukałem się Boga. Lecz Go znachodzę.

Może to zgorzys kogo, być może. Nie zgorzys jednak nikogo, kto przeszedł obozy koncentracyjne.

Lubię Rzym o zmroku, kiedy nad jezdniami zapalają się przyćmione kopuły świetlne, sprawiające z perspektywy złudzenie, iż to dogasające gwiazdy z nieba, które utrzymują nad miastem barokowe aniołki i pozwalają im dopalać się w spokoju. Sączy się z nich jakiś płowy poblask, jakby rudo-szara mgła, wypełniająca wgłębienie ulic aż po czarne kalenice renesansowe. Na kalenicach zaś wspiera się już granatowe niebo.

Czasem na ścianie kamienicy jarzy się cały wieniec światełek, a z ich barokowej ramy patrzy na ulicę jasna twarz Madonny, wyczarowana przez nabożne wzruszenie nieznanego mi malarza. Jeżeli zapytać przechodnia, kto malował ową Madonnę, przechodzień spojrzy trochę zdumiony na obraz, spojrzy zdumiony na mnie, uśmiechnie się lekko zakłopotany i powie szczerze, że nie wie. Ja też nie wiem. Niech nam więc obu wystarczy, że wyrosła z tęsknoty człowieka, pragnącego uciec od rzeczywistości i że patrzy na szary tłum uliczny, biegnący w pośpiechu za swoimi sprawami.

Czasem wystarczy pójść w kierunku Santa Maria Maggiore. I zniemacka sta-

niesz olśniony. Bo oto spoza murów wystrela nagle pod słoneczny błękit wysoka, smukła kolumna z bazyliki Konstantyna, a na jej szczycie unosi się Madonna. Ta sama Madonna, która Cię, Janku, ongiś wzruszała, kiedy jeszcze, chłopackiem będąc chadzałeś do starego kościoła na wieczorne nabożeństwa majowe. Wysoko, pod szerniałym stropem, na tle błękitnych draperii bieliła się wtedy ta sama postać. Pełna słodyczy i dobroci patrzyła na nasze kudłate łby i na nasze rozwichrzane serca, jak ogromnie dobra matka patrzy na swoje dzieci. Coś tam potem zostało z owego spojrzenia, bo gdy człek błakał się po świecie i gdy tkwił latami za drutami kolczastymi i gdy patrzył w kaprawe, cuhnące ślepie śmierci, przychodziło zniemacka wspomnienie tamtego spojrzenia Madonny ze starego kościoła karwińskiego i wtedy serce uciszało się na długo.

Dzisiaj, po tylu latach, spotykam je znowu w Rzymie.

Patrzysz więc długo na tamto zjawisko i nie możesz się nasycić. Myślałbyś, żeś już nabrał w serce do syta ciszy i słodyczy liliowej postaci świętej, już do ostatka pokorny i wdzięczny za radosne przeżycie i odchodzisz. Błądzisz więc wzdłuż nawy, wodziś spojrzeniem po marmurach, po szczątkach archiwów z antycznych świątyń pogańskich, po tym bogactwie najstarszej mozaiki w Rzymie, wylawiasz z nich postacie biblijne, zdumiewasz się wciąż ich zastygłą światłością, a potem patrzysz z ubocho, jak ludzie podchodzą w skupieniu pod marmurowy tron w bocznej nawie i dotykają palcami sukni lub stóp białej Madonny na tronie, i jak całują koniuszki palców i czynią krzyż na piersiach.

Oto w kościele Ojców Zmartwych-

KOMUNIKAT

Na ogłoszony przez Koło Cieszyńsko-Zaolziańskie Górnolaskiego Towarzystwa Literackiego konkurs im. Henryka Jasickiego wpłynęło do 15 listopada 2003 r. sześć prac. Po ustaleniu w Zarządzie Głównym GTL w Katowicach organizator informuje, że jury w nowym, zmienionym składzie przystąpi do pracy w pierwszych dniach stycznia 2004. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 31. 1. 004.

wstańców, podczas nabożeństwa organista błdzi w preludiach, aż w końcu przypomni sobie „Ave Maria” Schuberta. Dlaczego nie Gounoda, lecz właśnie Schuberta – nie wiem. Muzyka spływa na kościół, cicha i jakby przesycona błękitem dnia wiosennego, czy zapachem fiołków z dalekiej, nieobeszłej łąki.

I stała się rzecz dziwna. Wszyscy przestali rozmawiać, wszyscy stanęli lub na palcach jeli się zbliżać do masztu, i wszyscy zasłuchali się w melodię o Matce Boskiej. Szare i zle oczy ludzkie przemieniały się stopniowo w głębokie odcienie, w których zaczyna rozpalać się ogień; podnosiły się głowy, prostowały zgarbione plecy, oddechy przemieniały się bezwiednie w westchnienia, a serca jęły bić szybko, gorzeć uniesieniem, sycić się dziwną słodyczą tamtej melodii. Nikt już nie był ze swoimi myślami w obozie. Sześć w jednej chwili posępna rzeczywistość, gdyż każdy teraz błdził po szerokim świecie, na wolności, wśród swoich, i każdy przeżywał powtórnie swoje najczystsze i najgłębsze wzruszenie, każdy stawał się wyzwoleńcem z przekleństwa ludzkiego zła, każdemu urastały skrzydła u ramion, wynosząc go w zachwycie pod niebo.

Oto „Ave Maria” Schuberta osłoniło nam bowiem ohydę dla ludzkiego.

(Fragmenty jednego z „Listów z mojego Rzymu”, jakie Morcinek pisał od grudnia 1945 do kwietnia 1946 do swego przyjaciela Jana Kulina, słynnego, pochodzącego z Bogumina poligrafa, który m.in. w okresie międzywojennym przygotował w Poznaniu znaną w kręgach bibliofilskich serię „Biblioteka stu dwudziestu”, zawierającą przepiękne edycje dzieł polskich twórców.)

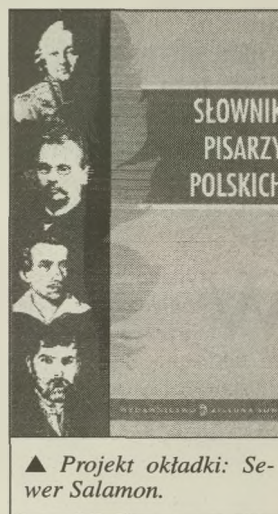
Nakładem krakowskiego wydawnictwa Zielona Sowa ukazał się *Słownik pisarzy polskich*, obejmujący niespełna 1600 biografów pisarzy wszystkich epok literackich. Ten unikatowy, pierwszy tego typu na rynku polskim, leksykon został opracowany przez pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego: dr dr Elwirę Buszewicz (lit. staropolska), Iwonę Węgrzyn i Elżbietę Zarych (oświecenie, romantyzm), Jarosława Włodarczyka (pozytywizm, Młoda Polska), Macieja Urbanowskiego (dwudziestolecie międzywojenne) i Jarosława Fazana (współczesna).

Niestety, po raz kolejny okazuje się, jak ważne miejsce na mapie kultury narodowej zajmują publikacje regionalne. W krakowskim „kanonicznym” opracowaniu, powstałym zapewne z ambicji przedstawienia najważniejszych twórców i zjawisk w dziejach literatury polskiej, Śląsk Cieszyński został niemalże pominięty. Spośród pisarzy o rodowodzie zaolziańskim posiadają tu swe biografie tylko... Adam Ciompa rodem z Górnych Toszonowic (o miejscu urodzenia się jednak w haśle nie wspomina), Adolf Fierla z Orłowej i Gustaw Morcinek z Karwiny. Z Cieszyńskich zaszczytu wpisania w rejestr „twórców kanonicznych” dostąpili: Zbigniew Machaj (o pochodzeniu ani słowa, odnotowano natomiast, że mieszka i pracuje w Pradze) oraz Jerzy Pilch z Wistły. Pamiętano jeszcze o Helmutie Kajzarze z Bielska-Białej (o jego związkach z Cieszyńskiem ani słowa) i Pawle Hulce-Laskowskim z Żyrardowa, który utrzymywał żywe kontakty z Cieszyńskimi (w *Słowniku* zaledwie wzmianka o jego rocznym, przedśmiertnym pobycie w Cieszyńsku; darmo szukać informacji o tym, że był pierwszym polskim tłumaczem Szwejka, bądź co bądź czeskie-

go arcydzieła). Oczywiście są jeszcze biografie Poli Gojawiczyńskiej, Zofii Kossak-Szczuckiej czy Haliny Krahelskiej, które albo na Śląsku Cieszyńskim przez pewien czas mieszkały, albo o ziemi cieszyńskiej pisały, ale o tych ich epizodach biograficzno-artystycznych prawie że się nie wzmiankuje. Tego,

co w wiekach XIX i XX działo się na śląskim pograniczu polsko-czeskim i polsko-niemieckim krakowski *Słownik* najzwyczajniej nie dostrzega – bo podobnie jak Śląsk Cieszyński marginalnie zostały potraktowane Śląsk Górny, Opolski i Dolny.

Zastrzeżenia budzi też niejednorodny system opracowania haseł. Nie wiadomo na przykład, dlaczego jedno zawiera miejsce urodzenia i zgonu pisarza, a inne nie, jedno przynosi pełny katalog twórczości autora, a inne zaledwie wybrane tytuły, niektóre są opatrzone bibliografią źródeł historyczno-literackich, a większość obywa bez nich? Cennym składnikiem tego liczącego 720 stron leksykonu jest natomiast „Indeks tytułów” – alfabetyczne zestawienie tytułów dzieł pisarzy polskich, począwszy od wieków średnich do końca wieku XX.



▲ Projekt okładki: Sewer Salamon.

Czy powstanie śląski język literacki?

Specyficzny jest też charakter elit intelektualnych przebywających na Śląsku. Inteligencja, zwłaszcza twórcza, ale też nauczyciele są napływowi lub w pierwszym pokoleniu urodzeni na Śląsku. Często się identyfikują z miejscową ludnością, ale w języku zachowują się inaczej niż „pnioki”. Preferują polski język literacki przed gwara, nie mają też do niej odniesienia identyfikacyjnego, używają jej w lokalnej komunikacji ze swoim środowiskiem, czasem w mieszanej rodzinie. Nie wytworzono więc na Śląsku wpływowych elit, które byłyby zdolne do intelektualnego wsparcia językowej separacji. Widać więc, że etniczne różnicowanie ludności zamieszkałej na Śląsku ma tak wysoki stopień, że niemożliwe staje się wytworzenie takiej wspólnoty komunikatywnej, która by się opowiedziała za potrzebą wytworzenia nowego środka komunikacji, nawet równoległego do polszczyzny literackiej. Starania o formalne uznanie „Związku Ludności Narodowości Śląskiej” rozpoczęły dwie organizacje: „Ruch Autonomii Śląska” i „Śląski Związek Akademicki”, obie związane z prawniczymi

partiami politycznymi, ale przez kierownictwa partii (jak wynika z wypowiedzi prasowych) nie popierane. Wątpliwa jest więc siła społeczna, która dążyłaby do separacji śląskiej, a w konsekwencji językowej.

Byłoby niesprawiedliwością jednak nieuwzględnić wielkiej roli Śląska we wzbogacaniu polszczyzny literackiej i podtrzymywaniu poczucia związku Ślązaków z Polską i Polakami w długowiecznym okresie, gdy ziemia ta należała do ościennych państw (Czechy, Prusy, Austria, Niemcy). Pisali już o tym liczni uczeni różnych specjalności. Godzi się w tym miejscu przypomnieć choćby niektórych językoznawców: „Dzieje polszczyzny śląskiej” Stanisława Rosponda i liczne prace Henryka Borka, Aliny Kowalskiej, a ostatnio – Bogusława Wyderki. Dzięki dawnym i nowszym ciągle żywym zainteresowaniom językoznawców mową śląską jest to chyba najlepiej w lingwistyce opracowany dialekt (długo by wyliczać choćby same nazwiska – od Lucjana Małinowskiego w XIX w., poprzez Alfreda Zarębę po współczesnego Feliksa Plutę.

Właśnie dzięki tym bogatym naukowym informacjom wiemy, że jest to dialekt różnicowany wewnętrznie i wybór jakiegoś poddialektu jako wzoru dla normatywnej gramatyki (choćby różnice fonetyczne, jak mazurzenie i wymowa samogłosek nosowych przednich) byłby chyba niemożliwy. Trzeba by stworzyć ogólnosląską (a więc sztuczną) bazę gramatyczną, której nie można powołać umownie, ale wytworzyć w długotrwałym procesie kulturowym.

Jak widzimy, nie mamy jeszcze dobrze ukształtowanych warunków socjolingwistycznych na Śląsku do wyodrębnienia śląskiego języka literackiego czy nawet „małego śląskiego języka literackiego”, natomiast mamy do czynienia z istnieniem grupy etnoregionalnej Ślązaków, którzy mają pełne prawo do respektowania swojego etnoregionalnego dialektu (który sami nazywają niekiedy językiem) jako lokalnego środka komunikacyjnego, a przede wszystkim cechy identyfikacyjnej w państwie polskim, gdzie językiem oficjalnym jest język polski, i w innych państwach.

(6)

Powyższy wniosek jest w pełni zgodny z tym, co powiedział na ten temat publicysta „Śląsk” (1997, nr 6) Kazimierz Polański:

(...) problem odróżnienia języków od gwar nie jest problemem czysto lingwistycznym, to problem raczej socjologiczny, psychologiczny. W pewnej mierze też polityczny. Nie da się ustalić kryteriów językoznawczych, które by pozwalały odróżnić język od gwary. Zasadniczą sprawą jest tu s w i a d o m o ś ć j ę z y k o w a, która powoduje, że pewna wspólnota językowa w określonym momencie dojrzewa i decyduje się na usamodzielnienie: opracowuje słownik swojego języka, dokonuje kodyfikacji reguł jego użycia, reguł pisowni, wyboru alfabetu itd. Od tej chwili można mówić o odrębnym języku.

Ale też, jak dowodzi najnowsze doświadczenie, język można powołać decyzją polityczną, w ten sposób wyodrębnić w Dayton (1994) język bośniacki z języka serbsko-chorwackiego. (koniec)

WŁADYSŁAW LUBAŚ
(Referat wygłoszony na III sesji śląskoznawczej pracowników naukowych, studentów i gości Wydziału Filologicznego UŚ w Katowicach. Prof. dr hab. Władysław Lubaś jest wybitnym polskim językoznawcą.)

„PROCES I KOMUNISTYCZNE ZAKAZY TYLKO UTWIERDZIŁY MNIE W MOICH PRZEKONANIACH“

Święcenia kapłańskie przyjął w 1974 r. Wkrótce potem wezwano go na dwa lata do wojska. Został skierowany do batalionów pracowniczych (PTP). Po święceniach przez 15 lat był wikarym – władze nie zgodziły się, by został proboszczem. Służył w Hawierzowie i Frydku (wspólnie z dzisiejszym biskupem Franciszkiem Łobkowiczem), 7 lat spędził w Trzyńcu, w tym sześć lat jako administrator dla Gutów i Trzyciecha. Władze komunistyczne pozbawiły go na półtora roku zgody na wykonywanie służby kapłańskiej. Po tej „próbie ognia” skierowany został w 1985 r. na Morawy. Pracował najpierw znowu jako wikary, a w 1989 r. mianowano go proboszczem w Napajedlach. Z tej parafii został wezwany do Ołomuńca, by zajął się formacją przyszłych kapłanów w tutejszym seminarium.

Przez serce najwięcej można zdziałać

Na Podbeskidziu wiadomo, że mieszkańcy Bukowca byli zawsze bardzo religijni. - Pamiętam, że za komuny „szmuglowali” z Polski broszurki religijne – mówi ks. Adam. Była wśród nich modlitwa nocnej adoracji „Rozmowa duszy z Jezusem”. W poszczególnych domach modlono się ją na zmianę po godzinie wg „rozkładu” - co noc od dwudziestej pierwszej do piątej w intencji nowych powołań kapłańskich. W czasie żniw tata był zbyt zmęczony, żeby wstawać o drugiej w nocy na modlitwę, więc czwartoklasista Adaś go zastępował.

Później, już jako kleryk, usłyszał: - *Chłopcy, kto nie przeżył kryzysu wiary, niech się o swą wiarę trzęsie i boi!*. Bardzo się zafasował. Zaczął sobie przypominać całe życie. - *Kiedy miałem pięć lat, mama wyjaśniła mi, że w kościele w tabernakulum jest żywy Jezus, który mnie bardzo kocha. Dodała: „Kiedy będziesz się do niego modlił, to tatę (pracował przez dwa lata na kopalni) nie zasypie”. Byłem tym ogromnie przejęty. Przyszło Boże Narodzenie i w kościele zbudowano szopkę, a ja doszedłem do wniosku, że mój Przyjaciel Jezus będzie teraz tutaj jako żywe dziecko. Pobiegłem do szopki (kościół był wtedy w ciągu dnia otwarty), wdrapałem się do żłobka i dotknąłem Jezuska – a on był twardy... Z płaczem powiedziałem mamie, że to wszystko oszustwo. Był to ogromny wstrząs i kryzys... Mama bardzo długo tłumaczyła mi jak to jest, nie pamiętam już jej słów, ale myślę, że może tam był początek mego powołania.*

Na własnej skórze

Proces odbył się we Frydku w 1985 r. Trwał dwa dni. Najprościej można powiedzieć, że chodziło o demonstrację władzy. Były czasy Gorbaczowa, a więc pewnej odwilży. Podczas śledztwa ks. Rucki zrozumiał, że motorem napędowym oskarżycieli jest strach z Solidarności. A grupa młodzieży, z którą pracował, składała się może w dwu trzecich z osób polskiej narodowości.

U jabłonkowskich elżbietanek odbywały się co miesiąc nocne adoracje. - *Braliśmy w nich udział – muzycznie (młodzież z naszej wspólnoty fajnie śpiewała, było kilku dobrych muzyków), a przede wszystkim przez modlitwę – pogłębioną i osadzoną w Ewangelię. Te spotkania miały bardzo spontaniczny i auten-*

tyczny charakter. Zaczęli na nie przyjeżdżać chrześcijanie ze Słowacji – Czadcy, Żyliny, Ružomberoka, którzy nagrywali nasze piosenki, tłumaczyli je na słowacki, domagali się wprowadzenia u siebie nocnych adoracji. Szatan poczuł się zagrożony...

Władzom udało się wsunąć w grupę konfidenta, nikt nie podejrzewał, że donosi... Najpierw odebrano ks. Ruckiemu zgodę na wykonywanie posługi kapłańskiej. Gdzie indziej na tym mogło się skończyć, ale tu postanowiono podeprzeć się orzeczeniem sądu. - *Zorganizowano demonstracyjny proces, by udowodnić, że władze mają rację – mówi kapłan. - Odbył się w roku po odebraniu mi „państwowej zgody” na kapłaństwo. Kiedy jedna ze znajomych zakonnic słowackich, będąc w Watykanie, opowiedziała o procesie papieżowi, okazało się, że Jan Paweł II świetnie się orientuje, zna imiona, fakty... Na zakończenie rozmowy powiedział jej: „Wytrzymajcie, już to długo nie potrwa”*

Dla ks. Ruckiego sprawa sądowa miała wielkie znaczenie. - *Trudno opisać uczucia, które mną zawładły, kiedy pomyślałem o słowach Ewangelii: „Z powodu mego imienia będę was prowadzić przed sędziów i królów, abyście wydali świadectwo”. Po dwóch tygodniach lat Ewangelia stała się wypełnia. Sądzony był przecież Chrystus, a ja dostąpiłem godności użyczenia mu w tym momencie swego ciała. Przygotowałem sobie bardzo ostrą mowę końcową. Myślałem, że ją wygłoszę i zamkną mnie do więzienia. Stało się inaczej - Duch Święty wymazał przygotowany tekst z mej pamięci, wydaje mi się, że zapomniałem nawet, jak się nazywam. Mówiłem więc o tym, że wierzę w Jezusa, że nauczył mnie kochać wszystkich ludzi - i nieprzyjaciół, którym z serca przebaczam, bo nie wiedzą, co czynią. Ostatnie słowa były: „Panie sędzio, niezależnie od tego, jak pan zdecyduje, obaj raz staniemy - przed Sędzią Najwyższym, a wtedy chciałbym się móc do Niego uśmiechnąć”. Sam nigdy bym czegoś takiego nie wymyślił...*

Na procesie zjawili się ponad sto osób. Jedna z nich (wtedy maturzystka, obecnie doktor teologii) spisała list protestacyjny. W ciągu pół dnia uzbierała 466 podpisów i - nie chcąc dłużej narażać podpisanych - przekazała list za pośrednictwem znajomego zakonnika zagranicznym dziennikarzom. Z kolei trzynieccy hut-

nicy napisali do gazety „Rudé Právo”: „My budujemy socjalizm, a tacy nieodpowiedzialni działacze niszczą nasze starania!” Mieli na myśli okręgowego sekretarza ds. wyznań, który odebrał mi zgodę na pracę kapłana. W Pradze to się nie spodobało. Żeby się wybronić, miejscowa StB zaczęła szerzyć pomówienia.

To było najgorsze... - stwierdza ksiądz. - *Oskarżano mnie o zbrocenia seksualne, narkotyki, przemyt... Ludzie nagle zaczęli na mnie patrzeć podejrzliwie. Działo się to jeszcze przed procesem. Po nim udało się przekazać dokładne informacje o sprawie do Radia Wolna Europa i do Głosu Ameryki. - Nie miałem okazji podziękować dziennikarzom za ich pomoc. Zaczęli prawdziwie i bardzo intensywnie informować o całej sprawie. Odczułem to niebawem. Po kilku audycjach ludzie znów zaczęli się do mnie uśmiechać.*

Ks. Adam Rucki mieszkał w domu rodzinnym. Tu codziennie rano odprawiał mszę św., a że chciał być z ludźmi, chodził następnie na poranną mszę do kościoła. Pracował w Jabłonkowie w miejskich usługach technicznych. - *Idę po rynku w kombinzonie zbrudzonym farbą, niosę jakieś rurki, a ludzie pozdrawiają z daleka: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.* Po półtora roku cofnięto zakaz.

Ponownie w seminarium

Skierowano go do morawskich parafii, gdzie zastała go zmiana reżymu. A dziś już od dziewięciu lat pracuje nad formacją przyszłych kapłanów. W seminarium nie tylko prowadzi wykłady z duchowości, ale jest spowiednikiem, doradcą i - w pewnym sensie - psychologiem kleryków. - *Na wydziale teologicznym uzyskują klerycy wiedzę, ale całość formacji, tworzenie profilu*



▲ Ks. Adam Rucki przy stole w domu rodzinnym w Bukowcu Fot. DANUTA BRANNA

HISTORYCZNA SIEDZIBA RODU ZAMOYSKICH

Są w Polsce zabytkowe pałace wyjątkowe bądź historią murów, bądź wyposażeniem, bądź dzięki swoim mieszkańcom. Żaden jednak z nich nie miał tak szczęśliwego losu, jak Kozłówka, położona niedaleko Lubartowa pod Lublinem siedziba jednej z linii rodu Zamoyskich.

Wyjątkowa, gdyż tylko tu zwiedzający mają okazję przeżyć przygodę z czasem, tak namacalną i tak rzeczywistą. Dzisiejsze Muzeum Zamoyskich wygląda tak, jak zostało opuszczone przez ostatnią jego właścicielkę Jadwigę Brzozowską, gdy niepokojona salwami zbliżającego się frontu wyzwoleńczej ofensywy II wojny światowej, zabierała co cenniejsze przedmioty ze sobą w bezpieczne miejsce - do Warszawy. Cenne rzeczy przepadły w Powstaniu Warszawskim. Te darzone mniejszym sentymentem - zachowały się w Kozłowie dzięki nieznanemu oficerowi Armii Czerwonej, który, jak wieść gminna niesie, kazał zabić okna i drzwi deskami. Nie dopuścił do spłądowania spuścizny Zamoys-

kich. Zbiory dały początek pierwszemu Muzeum Narodowemu na terenach wyzwolonych, które wkrótce zamknięto i zamieniono w składnię muzealną. Odrodzenie Kozłówki przypadło dopiero na czas „późnego Gierka”.

Odrodzony pałac i dziś zachwyca swoim przepychem. Na przykład, zwykła klatka schodowa prowadząca na salony i do apartamentów twórcy świetności tego miejsca, Konstantego Zamoyskiego: marmurowe, bieluchne schody przykryte czerwonym kobiercem, złote poręcze, złożone ciężkie ramy obrazów, a to wszystko zwieńczone śnieżnym sufitem, z którego stalaktytami kapie sztukateria. (Podobno nie ma takiej drugiej w pałacowych wnętrzach, a każde z nich zdobione przecież jest nad głową misternymi esami-floresami).

Centralne miejsce klatki zajmuje kopia latarni z pałacu w Compiègne z 1748 roku. Trudno nie zauważyć jej kunsztownie złożonego przejrzysto-szklanego cylindra. To pierwszy sygnał upodobań Konstantego Zamoyskiego, który przesiąkł pobytem we Francji, otrzymał pałac w prezencie ślubnym, gdy swoje „tak” powiedział Anieli z Potockich. Upodobania te widać w aranżacji wnętrz nawiązujących do epoki II

Cesarstwa. Pełno więc tu mebli w zabytkowych neo-stylach, pełno lambreklinów, tapiserii, obrazów i luster. Pełno złocen, marmurów i przepychu. Pełno „cytatów” z najsłynniejszej siedziby francuskich królów - z Wersalu. Nie potrzeba tu

torii wiąże się z założycielem rodu Florianem Szarym, który po zwycięskiej dla Polaków bitwie pod Płowcami (27 września 1331 r.), leży na polu bitwy raniony w brzuch trzema krzyżackimi kopiami. Objeżdżający pole walki król Władysław

sów w Tomaszowie. Adam Zamoyski, II ordynat był prezesem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Aleksander, III ordynat był adiutantem Władysława Sikorskiego w czasie wojny polsko-radzieckiej, uczestniczył w bitwie pod Kockiem, od maja 1941 był więziony w Oświęcimiu i Dachau. Rzecz jasna losy mającej rodziny splatały się z historią administracji tych terenów. Nie raz Zamoyscy służyli pod berłem carskim, nie raz bywali na Habsburskim dworze, a koneksje z Czartoryskimi, Sapiehami, Potockimi otwierały im wszystkie drzwi ówczesnego świata.

A jeśli nie otworzyły? To mógł w Kozłowieckiej galerii przybyć obraz. Tak, jak się to stało, gdy Jan (brat Konstantego) nie został dopuszczony w Wiedniu przed oblicze Franciszka Józefa. Wtedy to u mistrza Jana Matejki z Krakowa zamówił obraz „Bitwa pod Byczyną”, przedstawiający ostatnią fazę starcia. Fazę, gdy hetman Jan Zamoyski bierze w polską niewolę arcyksięcia Maksymiliana...

Polsce i rodzinie

się autem pod Paryż, by znaleźć się w kaplicy wersalskiej, słuchać organów - prawie takich samych jak tamte, by dotknąć kominka, takiego samego, jakiego dotykała Maria Antonina, czy zasiąść za cylindrycznym biurkiem prawie Ludwika XV pełnym skrytek otwierających się po naciśnięciu tajnych guzików i rozsunięciu się ozdobnych kolumnienek.

Przepych II Cesarstwa połączony jest z dostojnością historii rodu. W największym salonie Kozłówki - salonie czerwonym, w którego wnętrzu (powierzchnia 114 m kwadratowych, a wysokość 9 m) można by spokojnie wybudować niezły domek jednorodzinny, tapetując ściany portrety największych z rodu. Vis à vis okien spogląda w niezliczoną ilość powielających swoje odbicie luster - „Sobie pankiem” zwany Jan Zamoyski, twórca potęgi rodu. To on zgromadził olbrzymie (600 tys. ha) dobra od Wisły po Bug, on był kanclerzem i hetmanem wielkim koronnym, najbliższym doradcą Stefana Batorego, człowiekiem renesansu, założycielem miasta idealnego - Zamościa, Akademii Zamoyskiej (drugiej uczelni wyższej w Koronie) i ordynacji Zamoyskiej - pierwszego majoratu na ziemiach polskich. Dodajmy, że ordynacja oznacza majątek niepodzielny i niezbywalny dziedziczony przez najstarszego syna lub innego mężczyznę z rodu).

Prawie wszystkie ciężkie złote ramy antenatów zdobi herbowa maksyma - „Mniej to boli”. Jej his-

Łokietek widząc go miał ze współczuciem zauważyć: „Jak bardzo ten człowiek cierpi”. Na co Florian Szarym odparł ostatkiem sił: „Królu mniej to boli, niż zły sąsiad z tej samej wsi”. Herbarze polskie donoszą, że ta odpowiedź tak zaskoczyła Łokietka, iż kazał Florianowi opatrzyć, doglądać, a na koniec podniósł go do stanu szlacheckiego, nadając mu herb „Jelita”, opatrzonego wzmiankowaną sentencją.

Nie sposób wyliczać zasług całej rodziny Zamoyskich dla polskości. Encyklopedia Powszechna PWN odnotowuje 12 wybitnych jej przedstawicieli. W linii kozłowieckiej Aleksander, pierwszy pan na Kozłowie, należał do zwolenników Konstytucji 3 Maja, Insurekcji Kościuszkowskiej, założył fabrykę fajan-



▲ Sien pałacowa. „Polowanie na dziką!”, kopia Leopolda Duminiego wg Eransa Snydersa, 1893.



▲ Reprezentacyjna klatka schodowa. Latarnia, Francja, koniec XIX w. (kopia latarni z pałacu w Compiègne (1784), obecnie w Hôtel Matignon w Paryżu).

MÓWI KSIĄDZ ADAM RUCKI

nowego kapłana, to zadanie tych, którzy pracują w seminarium.

Obecnie jest w Ołomuńcu około 90 seminarzystów przede wszystkim z diecezji ołomuńskiej, brneńskiej i ostrawsko-opawskiej, a w roczniku propedeutycznym są nawet seminarzyści z Czech. Ostatnio można mówić o pewnym spadku zainteresowania, ale dotyczy on przede wszystkim diecezji brneńskiej. Po powołaniu diecezji ostrawsko-opawskiej widać natomiast wzrost liczby powołań kapłańskich w tym regionie. - *Przychodzą też do nas młodzi konwertyci z niewierzących rodzin* - mówi ks. Adam. - *Ich decyzja o pójściu do seminarium nie bywa łatwa i zaskakuje najbliższych. Utrzymują zazwyczaj serdeczny stosunek ze swymi rodzinami. A przez serce najwięcej przecież można działać.*

Na pytanie, jaka jest droga z rodziny do seminarium, ksiądz wyjaśnia, że człowiek czujący powołanie do kapłaństwa musi najpierw zwrócić się do proboszcza, który wyda w tej sprawie swoją opinię - polecenie. Wspólnie z proboszczem udaje się następnie do biskupa, a po rozmowie z biskupem może zostać umieszczony na liście kandydatów do seminarium. O przyjęciu decyduje specjalna komisja. Zasięga się też opinii psychologa.

W seminarium kleryk spędza pięć lat. Najpierw jest w tzw. „zerówce” - roczniku propedeutycznym. Tu uczy się już łaciny i greki. Potem następują dwa lata filozofii i trzy lata teologii. Klerycy uczą się też (oprócz wspomnianej łaciny i greki) języka obcego i innych przedmiotów. - *Studia nie są łatwe. Poziom ołomuńskiej teologii stale rośnie, a wraz z tym i wymagania stawiane studentom* - stwierdza ks. Rucki. Po piątym roku trzeba obronić pracę magisterską. Następnie klerycy wyświęceni są na diakonów, niektórzy idą pracować do parafii, inni idą do służby wojskowej. Dopiero potem - po siedmiu latach formacji - zostają wyświęceni na kapłanów.

- *W seminarium żyjemy we wspólnocie niemal rodzinnej i mamy możliwość poznać, czy chodzi naprawdę o dobrego kandydata na księdza, czy się nadaje się, czy nie. Czasem klerycy odchodzą sami. Najczęściej z powodów sercowych - są to wspaniali, młodzi, przystojni chłopcy i nie ma się co dziwić, że właśnie ze sprawami sercowymi mogą mieć duże problemy. Naszym zadaniem jest pomagać w takich sytuacjach. Chłopcy przychodzą zwierzyć się ze swymi dylematami. Trzeba wtedy pomóc im znaleźć właściwą drogę. Niekiedy doradzamy wprost opuszczenie seminarium. Są też sytuacje, kiedy zachęcamy do wytrzymania na obranej drodze, staramy się klerykowi pomóc pokonać napotkane trudności* - wyjaśnia ojciec Adam.

Do pracy przy formacji przyszłych kapłanów ks. Ruc-

ki przygotowywał się w dwuletniej szkole dla ojców duchownych w Warszawie. Zajęcia prowadzili tam nie tylko wybitni teolodzy i filozofowie, ale też znakomici psychologowie czy seksuologowie. - *To bardzo ważne - znać problemy z tych dziedzin życia. Zasięg obowiązków i działań ojca duchownego jest bardzo szeroki. Gdyby nie Bóg nad nami, to czasami trudno by się było z tą służbą uporać. Nieustannie trzeba dbać o to, żeby nie zaszkodzić, żeby pomóc, żeby czegoś nie zaniedbać...*

Życie religijne

- *Jezus mówił o małej trzódce, nie oczekujemy więc ogromnych tłumów, cieszymy się z tego, że przybywa osób, które pogłębiają wiarę* - stwierdza ks. Rucki. - *Tradycja jest piękna, ale oprócz tego trzeba pójść do sedna Ewangelii. Niektórym osobom to nie odpowiada, przywykły do innego rodzaju religii, w której można odnaleźć pierwiastki folkloru, pierwiastki przyzwyczajenia... Osoby wyznające taką „tradycję” czasami nie pociągają to, co nazywałbym „zdrową religią”. Dostrzegam jednak, że praca księży z młodzieżą już przynosi owoce. Również na Zaolziu - w tutejszych parafiach jabłonkowskiej czy trzynieckiej. Powstają nowe piękne chrześcijańskie rodziny, widać w nich miłość, otwartość, ofiarność - również w tym, że przyjmują więcej dzieci. Żyją z wiary, a ich serca napętlają się Bogiem. Nie są to fanatycy, ale piękni ludzie.*

W drugiej połowie XX w. w niektórych rodzinach dziecko jest najważniejsze. Dla rodziców stało się niemal bogiem. Pokolenie, które postawiło dzieci na taki piedestał wychowało pokolenie, które często nawet nie chce mieć dzieci. - *Przypomina mi to wydarzenie z życia Matki Teresy z Kalkuty - uśmiecha się ks. Rucki. - Dziennikarz zapytał ją czy mówi politykom, że trzeba troszczyć się o biednych. „Nie. Mówię im o miłości”. Zapytał, co sądzi o eutanazji. Nie wiedziała o co chodzi, wytłumaczył więc, a ona stwierdziła: „To wasz problem, że ci ludzie chcą umrzeć. Chcą skończyć życie, bo nie są kochani”. A więc na Święta trzeba życzyć nam powrotu do Jezusa - Miłości.*

Są osoby - również w naszej części Europy, które nie kojarzą nadchodzących świąt z narodzinami Jezusa, ani nawet z chrześcijaństwem. Reklamy handlowe i „rodzinne filmy” wyparły z ich pamięci fakt, że od setek lat chodzi o święta Bożego Narodzenia. - *Bóg rodzi się na świat jako dziecko* - dodaje ks. Adam. Do dziecka każdy może przyjść, nawet zbrodniarz - ono będzie do niego wyciągało rączki i uśmiechało się. Kiedy to Dziecko dorośnie, przyjdzie jako Sędzia - sprawiedliwy, ale przede wszystkim miłosierny. A w czasie od spotkania z Dzieckiem w stajence do spotkania z Sędzią może się w życiu człowieka wiele zmienić.

DANUTA BRANNA

W KOZŁÓWCE

Obraz powieszono nad bufetem. Nie wiem czy, dziś stojące w szafie jadani piękne filiżanki z berlińskiej porcelany z miniaturami Tadeusza Kościuszki i Stefana Batorego też nie były przypadkiem efektem zamknięcia czyichś drzwi przed Polakiem z Kozłówki.

Prawdziwy rozkwit życia towarzyskiego w pałacu rozpoczął się dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Wtedy to Kozłówka zaczęła świętować, balować i ucztować.

Gotowano w oficynie południowej, a dania dostarczano windami do kredensu, by zapachy niepotrzebnie nie drażniły gości. W kredensie serwowano dania na liczącym 160 sztuk herbowym serwisie porcelanowym, wino nalewano do herbowych szklaneczek. Dziś akurat brakuje służby i dań. Poza tym wszystko jest na swoim miejscu, jakby gotowe do krzątania.

Po kolacjach Konstanty zapraszał towarzystwo na muzykujące wieczory. Był „wirtuozem” i „miał” w repertuarze 1,5 tys. utworów. Towarzystwo zasiadało bądź to w salonie czerwonym, bądź zostało zapraszone do kaplicy „wersalskiej” pod wezwaniem Zwiastowania NMP. W tym ostatnim przypadku: „Konstanty zasiadał na chórze, by uraczyć gości koncertem wspaniałych organów. Polegało to na tym, że hrabia z temperamentem i wyczuciem regulował rejestry instrumentów, operował skomplikowanym systemem pedałów, cieniował różne forte, fortissima i piano, natomiast rolę organowego solisty - wykonał - spełniała automat „organiola” mechanicznie odtwarzająca utwory muzyczne” - wspomina Zygmunt Kamiński, świadek niezapomnianego koncertu IX Symfonii L. van Beethovena. W salonie czerwonym Konstanty „grał” na pianof. Czasami były i wieczory z patefonem - też kręcone na korbkę.

Elektryczność doprowadzono do pałacu dopiero w połowie XX wieku. Jednakże wodociąg i kanalizacja były wcześniej, a sześć łazienek hrabiowskich zasługuje na najwyższy zachwyt XXI-wiecznych higienistów.

W Kozłówce wyjątkowa jest atmosfera - w salonie błękitnym odłożona robótka ręczna pani Jadwigi, w bibliotece oświetlony stół bilardowy do karambola i składane krzeselko-drabinka, czekające na kolejnego „mola książkowego”, który wdrapie się na nie sięgając po jeden z 6 680 woluminów, lub 620 starodruków. Może właśnie to najchętniej robił Stefan Wyszyński, późniejszy kardynał, gdy przez 15 miesięcy okupacyjnej nocy ukrywał się w Kozłówce?

Dziś nie radzę nikomu sięgania po cokolwiek z muzealnej ekspozycji. Wprawdzie nie ma tu sznurków czy balustrad, za które „wstęp wzbroniony”, są tu jednak skuteczniejsze metody niczym z filmów z Bondem. Czujniki bezpieczeństwa po przekroczeniu bezpiecznej dla zbiorów linii wydają więcej niż głośny alarm.

Wyjątkowość Kozłówki to także kontrast dostojności historii, wewnątrz i ludzkiego wymiaru ich

mieszkańców. Ich rodzinnych fotografii, pracy ich rąk i przedmiotów używanych w życiu codziennym. Skrywa się np. w XIX-wiecznym stęperze. W tym pałacu widać przedkładano gimnastykę nad polowania...

Przyszłość pokaże czy historia Zamoyskich w Kozłówce to zamknięty rozdział. Ostatnio rodzina występowała o zwrot majątku ruchomego. Z przyczyn formalnych ich żądania były oddalane. Muzeum i Zamoyscy żyją w przyjaźni, tak twierdzą pracownicy pałacu. Efektem tej współpracy jest przyznanie muzeum w 1997 r. tytułu „Europa Nostra” - „za znakomite zachowanie kolekcji rodzinnej Zamoyskich”. Ogłoszono je 29 stycznia, czyli w dniu, kiedy w dzienniku „Rzeczpospolita” ukazał się nekrolog o śmierci ostatnich panów na Kozłówce. Nie było w nim maksymy rodu: „Już tak jest, że my się rozdymy nie dla siebie, ale dla kraju”. Nie było to potrzebne. Polacy wiedzą, że Zamoyscy zapisali się w dziejach narodu jako pierwsi z równych. Może dlatego tak dbają o ich siedzibę.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK



▲ Widok kredensu w pałacu w Kozłówce. Tu ogrzewano potrawy dostarczane z kuchni i serwowano je na tej oto porcelanie.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

❖ PO NASZYMU ❖

Wilijowo przigoda

Kiedy wracam pamięć do 1935 roku, to se przypominam, że w mojej okolicy ludzie żyli bardzo skromnie. Hawirze robili po dwie albo trzy szychty w tygodniu, a nikt nie był bezrobotny. Na dziedzinie się dano jako tako żyć, jak był kónsek pola, była krowiczka albo asponi koza i kury, zaszadziły sie ziemki, kapusta, fazole, też i bób se sadził. Zabił sie kormik, to było co jeść.

Co byli bezrobotni, to pamiętają jyny tela, że przed Godowymi Świątami szli do bórmistra gminy po przdziot na Świąnta. Tam sie dostało takóm kartke, co w kónzumie na nióm było pół kila cersu i dwókilowy chlyb. Zaś jak bórmister dowót zapómoże w cynie 10 korón, to miót przypómnke: „Nie abyście za to kwitu kupili”. Na takóm podpore ludzie mówili „zebraczynka”.

Cały rok sie żyło skromnie, tak i ty Świąnta były obchodzone bez parady, ale z pobożnościami i bez podarków. Bo mówili, że cały rok trzeba fórt cosi dzieckóm kupować, to bóty, to mantel, tak że na zbyteczności ni ma piniyndy. Tata nóm z papyndecku zrobili pajaca, a jak tyn wisiót na ścianie, a pociógnót go za sznórke, to dźwigoł ryncie i nogi. Zrobili nóm też papyn-deklowego atleta. To były dwie lajsniczki w połowicy trzecióm zbite, a u wyrchu lajsniczek był hrubszóm nicióm za ryncie do góry nogami przewiönzany atleta. Jak sie ścioto dołym ty lajsniczki lechko rýnkóm do grómady, to atleta na nitce wywioł kopyrdelce. Z drzewa też synowi wystrugót kónika i przimocowót do deski, aby stoł. Tóż taki zabawki my mieli.

A nejgorzi było we wojne. Obili, mynso, mlyko, wajca sie musiało oddać, powieterniok (wiatrak) miót na skrzydłach blómbie, aby sie ni móg obracać, zaś wyrchni kamiń z ryncznego mlynika, kery my nazywały żarnami, sie musioł oddać birgermajstrowi. Nie wiem, jak to robili moi tatowie, ale nigdy nie dali nóm, dziecióm, odczuć jakiego niedostatku. Dycki był chlyb, było co jeść, bóty i oblyczki też były. Nikiedy mama miała smutne oczy, ale na pytani: „Co ci je, mamo?”, brała nas troje w ramióna a wargi sie ji staraty uśmichać. - „Dzieci moje, dzieci” - szeptała. Co sie ji w sercu robiło, tego my wtynczas nie rozumieli. I w dni wojny ludzie czcili ty dni Bożego Narodzenia. Okna były zakryte ciymnym papiyrm, ale na stole świączka musiała świącić asponi przy wieczery. Choć las my mieli swój, to piękny strómeć szkoda było wycióń, tóż ojciec prziniósł tóm nejgorszą krzawajde, a my sie radowali, że mómy strómeć.

Pore niewypolónych świączek było od tónska i z tych okapów my zrobili dwie świączki a zamiast knota dali wetniannóm nić. Zasiadli my do wieczery, świączki na strómku rozświćcili, a z jednej tej robiónej knot kopcił i dłógo sie spalołót. Jo dziecko wziynach nożyce, ustrzigłach kónsek knotu, aż nie dymi, a tu opatek ustrzignóty spod do waty, co gałónzki były ozdobióne, jako że to je śniyg, w tyn mómynt strómeć zaczón goreć. Brat porwót strómeć i uciekoł z nim z izby. Tata krziczót: „Na pole nie chodź, bo sie móże stodola zapolić (była drzewianno ze stómiannóm strzechóm). Jestót w siyni, mama porwała putnie z wodóm, co stoła w kóncie, luchta na płómiń, na brata i na mnie. Ogiyń zagasiła. Ojcowie sie zy mnóm nie wadzili ani też bóńcka do pływ nie padła, jyny nóm dzieckóm było luto slypianych pierniczków, kiere fusate od waty i rozmoczone leżały na ziymi. Jeszcze teraz, co sie jako rodzyństwo spotkómy, spóminómy na tóm donóm przigode.

ANNA BOSZCZYKOWA

Po naszymu w Łómniej

Jo wóm pozwykłótóm, jako mój starzik mieli na Świąnta piyrski strómeć. Bywali w gróniach za Kozubowóm, chałpkym mieli drzewiannóm, postawionóm na grapie tak, że jedna strzecha sie ziymie dotykała. Były to jyny dwie jizby, w jednej żyli nasz prastarzik z prastarkóm i dzieckami, zaś w drugiej jejich mamulka z chłopym i swojóm rodzinóm (praprastarka), bo jim tatyń jedla w lesie zabiła i ta praprastarka sie po drugi wydali.

W jizbie mieli wielki drzewianny stół, ławym, trógle na prodło i łóžko. Był tam piec taki półkurlok a pół już piec. Jo sie to ani moc nie wiyń przedstawić, jaki to było, ale nóm to starzik wykłódał. W drugi jizbie mieli jeszcze stół z kamynia, nasi prastarzikowie byli już moderniejsi, bo byli młódsi.

Starszi dziecka już chodzili do szkóły do Łómniej, nikiedy też na jarmak do Jabónkowa z tatami albo na Nowsi do kościóła i tak sie dowiedzieli, że nikt nie miywałóm w jizbie na Świąnta krysbał (choinke). Jisto to prziszło z Nymiec, dy to tak nazywali. I strasznie sie tym dzieckóm chciało tego strómką i pytali tatulka, aby jim pozwólił. Mamulka choć mieli 7 dzieci a ósmego pod fortuszkym, ale byli jeszcze młódsi, 30 roków, i też sie jim gupót jeszcze zachyciwało, tóż przemówili tatulka, aby tyn krysbał pozwólił. I choć tyn prastarzik sie strasznie wypiyrli, to na kóniec zmynkli. I tak we Wilije rano, jak poźłobywali statek, zebrali Janka, Palka, Marynke, Jeke a Zuzke i szli do lasa po strómeć. Ty miynsz dziecka zostali dóm.

Nie było to daleko, dy bywali w lesie. Śniega też nie było moc, jyny zima a ślisko. Jankowi sie podobala jedna jedliczka, ale prastarzik ji nie dali, że je szumno i prosto, że by ji było szkoda. Wybrali takóm krziwszóm, kierej i tak moc nie beje a asponi tym drugim zrobi miejsce.

Tak kiejsi nasi przodkowie rozmyślali i choć lasa było, to kupa wiyńcej szanowali. Utnyli tóm krziwóm jedliczke i dziecka szczynśliwe jak błechi w kozuchu szmarowaty z nióm ku chałpie. Jedyn niós z jednego kónca, drugi z drugiego, zaś dziywcynta przdziżyrowały po bokach. Prastarzika też to zebrało. Spómniali sie, że kościót bywo łostrojka choć nym z sziszkami i kozali dziywcyntóm porym tych sziszek nazbiyrać na łostrojyni. Dóma sie wszeckim podobalo, postawili strómeć, łostrojili sziszkami i już sie ni mógli doczkać wieczery.

A mieli też prosioka, jako wdycki. Był podarzony na żrani, aj go przybywało, ale był strasznie spórny. Co chwila uciyk z chlywka (gdóž wiy, jaki też ty chlywki były), nikiedy aj kure roztargoł. I w tóm Wilije też tam w chlywku robił dziw, jakosi sie dostót na pole, wyszkroboł sie po tym dachu na chałpe a że było ślisko, slcioł na zym i połómoł se nożiska. Musieli go zabić, bo sie boli, że scypnie.

Prastarzik uznali, że to je kora za tyn krysbał, że sie jim na taki wielki Świąnta kumedyje zachciało i dziecka musiały krysbał łódsmyczyć spatki do lasa.

I takóm mieli Wilije!!

To wszystko sie stało tak w latach 80. XIX w. Po chałpce już ni ma śladu, bo potom za porym roków las i polany sprzedali pańskim i usadzili sie na Nowsiu, kaj kupili pole aj chałpe ze zógodami.

Tak żyli nasi praocjowie. A my, paniczki na wysokich topiynkach, jak to wykłódomy swoim wnukóm wychowanym na kómputerach, to sie nóm dziwóm: „Starko ni, ty żeś sie to wymyśliła”. A to jyny cosi przez sto roków. I cóž nóm zostało po tych pratojcach? Jyny już kapke poprzekryncano gwara „Po naszymu”.

(S.)

❖ PO NASZYMU ❖

W NIEKTÓRYCH KRAJACH DZIECI CZEKAJĄ NA PREZENTY AŻ DO 5 STYCZNIA

Boże Narodzenie na świecie

W naszym kraju najważniejsza podczas świąt Bożego Narodzenia jest wigilijna kolacja. Na stole pojawia się wtedy nawet 12 potraw. Wszyscy łamią się opłatkiem, śpiewają kolędy, rozpakowują prezenty pod choinką. A jednak są kraje, gdzie świętuje się zupełnie inaczej...

Australia. Podczas gdy u nas panuje zima, w Australii... jest pełnia lata. Nic więc dziwnego, że Australijczycy spędzają chętnie święta na plaży i tam jedzą świąteczny posiłek - indyki, małe ciasteczka z bakaliami, owocowe puddingi i ciasto, sałatki oraz rozmaite dania na zimno. Dzieci dostają prezenty dopiero po powrocie do domu.

Grecja. W Boże Narodzenie na wsiach dzieci chodzą od domu do domu po kolędzie. W zamian za ten „występ” dostają słodycze i suszone owoce. Prawie na każdym świątecznym stole pojawiają się bochny chleba o różnych kształtach. W świątecznym cieście często chowa się monetę - kto ją znajdzie, ten będzie szczęśliwy przez cały nadchodzący rok. Zwyczaj dekorowania choinki jest tutaj rzadko spotykany.

Hiszpania. Najkrótszy dzień w roku to czas na to, aby zorganizować wyjątkowe ognisko. Potem Hiszpanie skaczą przez ogień, a zwy-

czaj ten ma ich uchronić przed chorobami. Wigilijną kolację jada się po północy. Na stole pojawia się mięso, najczęściej indyk. Podobnie jak u nas, popularne jest rodzinne kolędowanie. Ale pod choinką nie czekają prezenty, ponieważ dzieci dostają je dopiero 5 stycznia. Wyjątkowy jest tutaj dzień 6 stycznia. Ulicami wielu miast przechodzą wtedy barwne korowody.

Irlandia. To, co wyróżnia ten kraj, to przepiękne, bogate dekoracje i kolorowo oświetlone choinki, które widać na każdym kroku. Miasta, wystawy sklepowe i ulice, a także domy i ogrody udekorowane są już w październiku, a ozdoby znikają dopiero 6 stycznia. Dzieci wieszają w swoich pokojach specjalne, adwentowe kalendarze, z których zrywają kartki i w ten sposób odliczają dni do świąt. Na czubku irlandzkiej choinki wieszają się anioła lub gwiazdę. Na wigilijnym stole pojawia się indyk, szynka i wędzony łosoś.

Włochy. W każdym domu jest choinka, a na drzwiach wieszają się wieniec i inne dekoracje. W północnej części kraju święta podobne są do naszych, ale w południowej jest o wiele cieplej i prawie nigdy nie ma śniegu. Na wigilijnym stole znajdziecie potrawy z ryb oraz sałatki. Potem Włosi chętnie oglądają telewizję i spędzają czas ze swoimi rodzinami. Dzieci dostają prezenty dopiero 6 stycznia.

Dania. Świąteczną ucztę jada się o północy w Wigilię. Najważniejszą potrawą jest deser - pudding ryżowy, w którym ukryty jest migdał. Ten, kto go znajdzie, będzie szczęśliwy przez cały następny rok. Pod choinką dzieci znajdują prezenty, które przynosi Julemanden.

Francja. Francuska Wigilia - Reveillon, wcale nie jest szczególnym świętem, lecz wielkim degustacyjnym maratonem, który rozpoczyna się od orzeszków, krakersów i śliwek zapiekanych w boczku. Później przychodzi



czas na ostrygi, indyki z kasztanami, sery i ciasta. Po kilkugodzinnej kolacji Francuzi wkraczają na parkiet i z pełnymi żołądkami bawią się do późnej nocy. W tym kraju bożonarodzeniowe choinki nie są popularne.

Portugalia. Consoada, czyli Wigilia, jest dla Portugalczyków najważniejszym i najbardziej rodzinnym świętem. Obyczaj strojenia choinki najbardziej popularny jest na północy kraju. W południowych re-

gionach jej namiastką może być jakieś drzewko albo nawet sztuczny pień z powtykanymi gałązkami. Taka dekoracja zajmuje zwykle środek stołu. Pod większymi urządza się szopkę. Na portugalskim stole piętrzą się patery ze słodyczami, tace z kanapkami, wina i bacalhau, czyli przysmak z dorsza pachnącego przyprawami, czosnkiem i oliwą.

Opracowała:
WANDA KULA

* NA ŚWIĄTECZNYM STOLE * NA ŚWIĄTECZNYM STOLE *

Co zamiast karpia?

Trudno sobie wyobrazić wieczór wigilijny bez potrawy z karpia. Ostatnio jednak coraz większą popularnością cieszą się wśród smakoszy również inne ryby słodkowodne. Oto kilka przepisów na dania z ryb morskich, które możemy kupić w naszych sklepach... nawet w przeddzień świąt.

Okoń w jałowcu

Składniki: okoń ok. 1,2-1,5 kg; oliwa lub olej; 1 kg marchewki; 6 średnich pieczarek (lub suszonych borowików); pęczek szczypiorku; szklanka czerwonego wina; 250 g masła; 150 g marynowanych cebulek; 15 jagód jałowca, tymianek, listek laurowy; ząbek czosnku.

Przygotowanie: obrać marchewki, ugotować w szklance wody z odrobiną masła i cukru. Namoczone dwie godziny wcześniej borowiki podzielić na kawałki i usmażyć na maśle z rozgniecionym zębkiem czosnku. Jeżeli nie mamy borowików, smażyć pokrojone na duże

plastry pieczarki. Posiekane cebulki dusić na małym ogniu w czerwonym winie z gałązką tymianku, listkiem laurowym, kilkoma pokruszonymi jagodami jałowca, pęczkiem szczypiorku, aż farsz zgęstnieje. Rybę oskrobać, wypatroszyć, umyć, przyprawić solą i jagodami jałowca. Pokropić oliwą z oliwek i odstawić na pół godziny. Piec w piekarniku nagrzanym do 200 st. C. Pokrojone na kawałki, wyrażone marchewki napełnić farszem z cebulek uduszonych w winie. Pozostały mus z cebulek połączyć z 200 g masła. Rozsmarować na dużym półmisku, na tym położyć upieczoną rybę. Przyozdobić usmażonymi grzybami na przemian z marchewkami napełnionymi farszem.

Pstrąg po hiszpańsku

Składniki: 4 pstrągi; oliwa; 1 cebula; ząbek czosnku; 2 łyżki posiekanej zielonej pietruszki; kilka ziaren kminku; wino lub ocet winny; sok z 2 cytryn; plasterki cytryny.

Przygotowanie: pstrągi umyć, oczyścić, opłukać, odkrawać głowy, ostrożnie wyjąć kości grzbietowe. Przygotowane ryby usmażyć na oliwie rumieniąc je z obu stron na złoty kolor, osolić. Włożyć do rondelka i wstawić do lekko nagrzanego piekarnika. Obraną cebulkę opłukać, pokroić w krążki, zrumienić na oliwie na złoty kolor. Uthuc czosnek w moździerzu lub posiekać go i wymieszać z posiekaną zieloną pietruszką i kminkiem. Mieszaninę włożyć do rondelka, dodać ćwierć szklanki wina lub octu winnego i ćwierć szklanki wody oraz sok wyciśnięty z cytryny. Wymieszać i podgrzewać mieszając. Gdy powstanie jednolity sos, dodać

cebulę. Przykryć i gotować kilka minut. Przyprawić solą do smaku. Rybę włożyć na półmisek, polać przygotowanym sosem i ozdobić plasterkami cytryny. Podawać na gorąco.

Tołpyga duszona

Składniki: 80 dag filetów; 2 szklanki gęstej śmietany; łyżka utartego chrzanu; 1,5 łyżki miodu; 1/4 łyżeczki mielonych goździków; sok i skórka otarta z cytryny; 1 łyżka masła; 2 łyżki posiekanego koperku; sól.

Przygotowanie: umyte i osuszone filety lekko skropić sokiem z cytryny, natrzeć solą, przykryć, wstawić do lodówki. Żaroodporny półmisek wysmarować masłem. Ułożyć pokrojoną na porcję rybę. Śmietanę dokładnie wymieszać z miodem, pozostałym sokiem i skórką z cytryny, mielonymi goździkami i utartym chrzanem. Polać rybę, przykryć folią, wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec ok. 40 minut, pod koniec pieczenia odkryć. Posypać posiekanym koperkiem i podawać najlepiej z makaronem lub ryżem na sypko.

Śledzie pod pierzynką

Składniki: 50 dag wymoczonych filetów; pół opakowania twarożku homogenizowanego; 3 łyżki gęstej śmietany; pęczek szczypiorku; 1-2 żółtka ugotowane na twardo; sól i pieprz do smaku.

Przygotowanie: śledzie pokroić, ułożyć na półmisku. Twarożek wymieszać ze śmietaną i posiekanym szczypiorkiem, doprawić, polać śledzie i posypać przetartymi przez sito żółtkami. Udekorować natką. Zamiast twarożku homogenizowanego można użyć do przygotowania tego dania twarożek zrobiony w domu (1 szklankę zsiadłego mleka zalać 1 szklanką gorącego słodkiego, ostudzić, odcedzić na gęstym sitku lub płótnie, przetrzeć).

NAZWA WIGILIA POCHODZI OD ŁACIŃSKIEGO SŁOWA VIGILIARE

Świąteczne zwyczaje

W Wigilię każdy powinien przygotować się na nadejście świąt: załatwić wszystkie zaległości, wyjaśnić nieporozumienia, przebaczyć winowajcom i ponownie zaprzyjaźnić się z całym światem.

Według tradycji przedświąteczna noc jest pełna cudów: pod śniegiem zakwitają kwiaty, ukryte pod ziemią skarby zaczynają świecić, woda w rzekach zamienia się na moment w miód i wino, a w stajniach i oborach zwierzęta przemawiają ludzkim głosem. Także pierwsza gwiazdka, która pojawi się na wieczornym niebie ma czarodziejską moc. Ten, kto pierwszy ją zobaczy i wypowie - nawet najbardziej fantastyczne życzenie - może być pewien, że spełni się ono w nadchodzącym roku.

Boże Narodzenie jest drugim co do ważności świętem chrześcijańskim. Zaczęto obchodzić je w Rzymie w IV wieku. Pierwotnie narodzenie Chrystusa czczono 6 stycznia, ale po kilkudziesięciu latach uroczystości przeniesiono na dzień przesilenia zimowego, czyli na 25 grudnia.

Przygotowany do Wieczery Pańskiej stół biesiadny jest ozdobiony w niepowtarzalny sposób. Najczęściej nakryty jest białym obrusem. Pod nim każda gospodyni umieszcza siano, które według tradycji ma podwójne znaczenie: symbolizuje przemijalność świata i ludzkiego życia, a także przypomina, że na tak małym posłaniu urodził się Zbawiciel świata. Podczas kolacji, każda z panien wyjmując jedno źdźbło. Zielone zwiastuje zamięjsze już wiosną, zwiędłe przepowiada dłuższe oczekiwanie na wybrankę, a złote - staropanieństwo.

Zwyczajowo na stole powinna znajdować się nieparzysta liczba potraw: siedem, dziewięć lub jedenaście, chociaż dzisiaj - w wielu domach - dba się, aby na pamiątkę apostołów było ich dwanaście. Należy zakosztować wszystkich wigilijnych smakoleśków, chociażby po jednej łyżce, po to, żeby w następnym roku w domu gościł dostatek.

Tradycyjnie w polskich domach na stole stoi puste nakrycie. Jest to miejsce przygotowane dla nieobecnych. W ten sposób każda rodzina dba o to, aby choć symbolicznie nikt nie spędzał Wigilii samotnie.

Na honorowym miejscu leży opłatek, czyli dar ofiarny. Łamanie się nim jest wspomnieniem ostatniej wieczerzy i symbolizuje pojednanie wszystkich ludzi.

Opłatek w formie cieniutkiego płatką pszennego pojawił się w Europie około VIII wieku, a w XV wieku dotarł do Polski. Dzielenie opłatkiem powinien rozpocząć pan domu lub najstarszy syn. Dopiero potem i po złożeniu wzajemnych życzeń można zasiąść do stołu.



I tradycyjna, i tądna, i przede wszystkim tańca!

* ARTYSTYCZNE, DEKORACYJNE SZALEŃSTWA NIE POWINNY PRZEROSNĄĆ TREŚCI I WYGODY BIESIADNIKÓW *

Ten wieczór wart jest zachodu. Bo tylko jeden jedyny raz w roku z taką celebrą zasiadamy przy stołach. Uroczystych, oczekujących przepychem. Niezwykłych.

Bieli u nas dostatek

Ten kolor króluje na stołach klasycznych, eleganckich, stonowanych, okraszonych szlachetną porcelaną, szkłem, kryształami, haftami, koronką. Ze śnieżnobiałym standardem coraz częściej konkurują pastele: błękity, pistacjowy, fioletowy, ecru i dobrane stylistycznie serwетки, w kolorze kontrastowym bądź identycznym co obrus, ułożone w trójkąt lub spięte zdobionymi obrączkami. Do tego kunsztowny stroik, gałązki choiny, świąteczne kiście bombkowych winogron czy bukieciki ustawione przy każdym biesiadniku. Obowiązkowym rekwiizytem jest oczywiście świecznik bądź pojedyncze świece z tej samej „rodziny”, ale różnej wielkości, ustawione jedna obok drugiej na srebrnej tacy.

Zwolennikom przepychu...

...na pewno przypadnie do gustu stół

w stylu weneckim. Przesadnie bogaty, fantazyjny, szalony.

W tym wypadku stół nakryty jest aż do samej ziemi, najlepiej ciężką tkaniną w kolorze złota lub srebra. Stoją na nim lśniące patery, zegary, srebrne dzbany, tace, stylizowane na

ni czy miodu, część naczyń, podstawków i sztućców, może być drewniana. Odpowiednie będzie tło w tonacjach korka, beżu, kremu. Zamiast szklanek - kubki, zamiast wazy - misy i dzbany z ceramiki. Świece raczej białe, ewentualnie olejowa lampka, a wraz z nią wiązka

WENECJA NA STOLE

retro świeczniki, lichtarze, ociekająca zdobieniami zastawa, kielichy na wodę, wino, podstawki na sztućce. Honorowe zaś miejsce zajmuje wszystko co niepotrzebne: pawie pióra, gigantyczne piramidy z orzechów, owoców i kwiatów, jedwabne liście, złote kłosa zbóż, sznury bombek, amfory, poutykane między naczyniami pudełeczka imitujące prezenty.

Elegancja w prostocie

Tam, gdzie na drewnianym stole przykrytym haftowanym, lnianym obrusem pierwszą rolę gra kamionka w brązach, odcieniach ziele-

pachnącej choiny, jemiół, skromna kompozycja z suszu, szyszek, ułożone na sianku w wiklinie albo rattanie. Ludowość nie lubi zdobniczej przesady, złocen, błyskotek ani feerii barw.

W nurcie na wesoło...

...wolno nawet pożenić szafirowy obrus z fioletem i amarantowymi serwetami, pomarańcz z żółcią i pistacjową zielenią albo... len z aksamitem. Na koniec całość przyprószyć brokatem, cekinami. Bardziej przypomina to jednak karnawał, bo aż tak zabawowa konwencja Świąt nie bardzo mieści się w naszej

bożonarodzeniowej tradycji. Ale nic to, najważniejsze by artystyczne szaleństwa nie przerosły treści i... wygody biesiadników zasiadających na przykład siedząc naprzeciwko siebie osoby. Każda musi mieć do dyspozycji

przynajmniej skrawek powierzchni stołu szeroki na 60 cm i głęboki na 35. W przeciwnym razie posćskane towarzysztwo będzie trącać się łokciami.

(goc)



NA TRASIE SPĘDZIŁ 116 DNI ZALICZAJĄC 7980 KILOMETRÓW

Karel Sobota z Uherskiego Brodu ma dwie fascynacje, które wbrew pozorom znakomicie się uzupełniają. Pierwsza, to turystyka rowerowa: - Z synem przemierzaliśmy na rowerach Europę wzdłuż i wszerz od jego 14 roku życia. Uważałem, że w ten sposób nauczy się o wiele więcej niż na lekcjach w szkole. Druga, to osoba i dorobek wielkiego pedagoga Jana Amosa Komeńskiego: - Podróżując po Europie raz po raz napotykałem ślady Jana Amosa. Później już sam zacząłem świadomie wyszukiwać miejsca związane z tym wielkim myślicielem.

Podczas ostatniej podróży rowerowej szlakiem Jana Amosa Komeńskiego Karel Sobota zwiedził Polskę oraz państwa nadbałtyckie. Na rowerze „przepedał” 4913 km, na piechotę przeszedł 1554 km, a tylko przez 1513 km korzystał z innych środków lokomocji. W drodze, która prowadziła z Uherskiego Brodu przez Morawy, Czeski Cieszyń (tu po raz pierwszy odwiedził naszą redakcję) do Polski, Litwy, Łotwy i Estonii, i z powrotem przez Polskę, Niemcy, Czechy aż do Brodu, pan Karel spędził 116 dni.

NA TRASĘ RUSZA

ze swojego i Jana Amosa Komeńskiego miasta rodzinnego, żegnany przez współmieszkańców, szczególnie zaś dziatwę szkolną. Przysięga, że przez niektórych może być uważany za łowcę przygód, awanturnika, a nawet dziwaka. Prawdopodobnie jednak sympatycznego, albowiem jego zapiski z podróży publiko-

Rowerem do ludzkich serc

wane w „Brodzkim Informatorze” znajdują wielu wiernych czytelników.

Zanim Karel Sobota dojechał do celu swojej podróży (zresztą trudno orzec, czy owym celem były miejsca związane z Komeńskim, czy punkt wyjścia, czyli osiedle mieszkaniowe w Brodzie), zahaczył o cały szereg miast, miścin i wiosek. Były więc Wadowice z domem rodzinnym jego imiennika Karola Wojtyły, czyli Jana Pawła II, był Kraków z konkursem na najlepszego smoka, Nowa Brzeźnica, którą rok temu pewien holenderski obywatel

również odwiedził na rowerze. Było też skupisko 64 rodzin braci morawskich żyjących od ponad 200 lat w polskim Zelowie. Warszawę wspomina jako miasto, w którym napił się „najdroższego w świecie piwa”. Wyszów jako partnerskie miasto Wyszkowa na Morawach. Elbląg podziwia ze względu na „nie mającą sobie równych wspaniałą architekturę łączącą w genialny wręcz sposób nowoczesne ze starodawnym”. Toruń kojarzy z niezapomnianymi chwilami w planetarium, Bydgoszcz zaś z przypadkowym spotkaniem z przyjacielem z dawnych lat.

- Z Bydgoszczy pochodzi mój przyjaciel z czasów, gdy obaj prowadziliśmy drużynę koszykówek. Nazywa się Ryszard Mogielka. Nie wierzyłem za bardzo, że w kilkusetletnim mieście uda mi się go odnaleźć, zwłaszcza, że doszły mnie słuchy, że wraz z rodziną kilka lat temu wyjechał na Zachód. Coś jednak korytowało mnie, żeby spróbować. Przypadkowo przechodzącą zagadnąłem więc o klub sportowy „Astoria”. Okazało się, że taki klub w Bydgoszczy nadal istnieje. Udałem się więc pod wskazany adres. Kiedy na portierni hali sportowej miałem właśnie zapytać o drużynę koszykówek i Ryszarda Mogielkę, usłyszałem znany głos: „Karel, co ty tu robisz?”. To Rysiek. Zatrzymałem się u niego przez trzy dni.

KONTAKTY I LUDZIE

Aby udokumentować swój pobyt w poszczególnych miastach, pan Karel odwiedza urzędy gminne i pocztowe, stacje benzynowe i prosi o pieczęć. - Na jednej z odwiedzonych przeze mnie stacji benzynowych kawiarnię prowadzi były marynarz. Od razu rozpoznał we mnie pokrewną duszę wędrówki i zaprosił mnie na posiłek. Oczywiście na jego rachunek - wspomina. W ten sposób poznaje nowych ludzi, nawiązuje kontakty, które później owocują długoletnimi przyjaźniami, a także ułatwiają podróżowanie. Przykładem może tu być nawiązana przed trzema laty przyjaźń z szefem katedry pedagogiki i historii Uniwersytetu Wileńskiego i - co dla pana Soboty ma podstawowe znacze-



▲ Karel Sobota ze swoim rowerem.

Fot. z archiwum K. SOBOTA

nie - znanym komeńologiem, doc. dr. Stanisławem Staśaitisem. - Było to na serbsko-macedońskim przejściu granicznym. Stanisław jechał wraz z grupą studentów do Grecji. Zagadnął mnie, czy wiem, kto taki Jan Amos Komeński. A ja mu na to pytałem, czy wie, gdzie leży Uherski Brod. Nie mogło się skończyć inaczej, jak na dyspacie o Komeńskim oraz wzajemnych odwiedzinach.

Przewodnikiem pana Karela po Wilnie i jego okolicach nie mógł być zatem nikt inny jak sam pan docent. To na jego zaproszenie nasz podróżnik miał możliwość skosztować „zeppelin” w małej knajpie na peryferiach Wilna (notabene tutaj zatrzymał się ongiś również prezydent Václav Havel, o czym rzecz jasna personel nie omieszczał pana Karela poinformować). Dowodem zaś na to, że kontakt rodzi kontakt, a znajomość - znajomość, jest spotkanie o kilkaset kilometrów dalej, tym razem na uniwersytecie w łotewskim Daugavpils z kolejnym specem od Komeńskiego: znajomą pana Stanisława, Polką pochodzącą z Wilna, prof. Iriną Galenic.

Większość ludzi, spotkanych w drodze po państwach nadbałtyckich, to jednak zwykli wieśniacy, żyjący nieraz w dość prymitywnych warunkach. Za to z ogromnym sercem na wyciągniętej dłoni. Tacy np. jak „babuszka” Lilian z estońskiej wioski Reola, która w odpowiedzi na prośbę o wodę przez dwie godziny częstowała pana Karela specjalnymi miejscowej kuchni.

Z PLECAKIEM I POD CHMURKĄ

Bagaż pana Karela waży 35 kg. Tyle pokazuje wskazówka na wadze dworcowej tuż przed wyjazdem. 35 kg, czyli pięć tobołków zapakowanych wszystkim, co w podróży niezbędne. Są więc zupki i napoje w proszku (oczywiście w takiej ilości, by starczyło ich na trzy miesiące) jest trochę odzież, stos ulotek i materiałów propagacyjnych, jest karimata, którą pan Karel górnolotnie nazywa sypialnią... Jednym słowem - pięć tobołków zwykłych najpotrzebniejszych rzeczy, których należy strzec jak oka w głowie.

Po tygodniu podróży ma się bowiem pan Karel przekonać, że wystarczy zwiedzić klasztor na Jasnej Górze, by w między czasie pozbyć się większości przymocowanego do roweru bagażu. - Gdy wracalem do roweru, widziałem jak popręgi, które trzymały bagaż, smętnie zwisają. Paradoksalnie, w najświętszym miejscu Polski zostałem okradziony z większości moich rzeczy. Ocknałem się bez jedynej zapasowej koszulki, bez jedzenia. Pozostało mi tylko to, co miałem przy sobie, a do tego jeden tobołek i... sypialnia. Tę miał pan Karel stracić nieco później w Gnieźnie, na trzy tygodnie przed końcem podróży. - To, co mi zwinęli, dzięki wielkoduszności napotykanym ludzi stopniowo odzyskiwałem. Tak było z odzieżą i jedzeniem, tak samo z karimatą. O nic nie mu-

siałem prosić, zawsze bowiem znalazł się ktoś taki, kto sam proponował pomoc. Zwłaszcza, gdy chodziło o nocleg.

Dla pana Karela hotelem najwyższej kategorii są przydrożne wiaty dla turystów z WC. Świetnie nadają się też do spania niedokończone jeszcze budowle, podobnie jak koparka, zakład kamieniarski czy przedłużony daszek kiosku z gazetami, który chroni przed deszczem. Nie jest może najwygodniej, za to 10 godzin snu murowane. - Ludzie widząc, że ustalem sobie pod gołym niebem, nieraz sami proszą mnie do domu. Te spotkania, mimo że przebiegają w bardzo przyjacielskiej atmosferze, mają jeden mankament. Otóż, gospodarze zapraszając mnie do siebie, oczekują, że będę im opowiadał o swoich podróżach. Efekt jest taki, że rozmawiamy do godziny drugiej nad ranem i dopiero potem kładziemy się spać. Rano moi dobroczyńcy wychodzą wcześniej do pracy, no to i ja muszę się wynosić. Po zarwanej nocy brakuje mi sił, żeby wsiąść na rower i zaliczać kolejne kilometry.

Jednak właśnie dzięki takim spotkaniom pan Karel zyskał w Polsce całą masę znajomych, gotowych w każdej chwili przyjąć go pod własną strzechę. Wystarczy wspomnieć prowadzącego ciastkarnię w Lesznie pana Stanisława Sobotę (nasz pan Sobota sam go wyszukał z uwagi na zbieżność nazwisk), leśniczego z Golinic, który miał dziadka Czecha, czy też zgorszeckiego sponsora Marty Matyjasik, Miss Polonia 2002.

MOŻNA ZŁAPAĆ GUMĘ

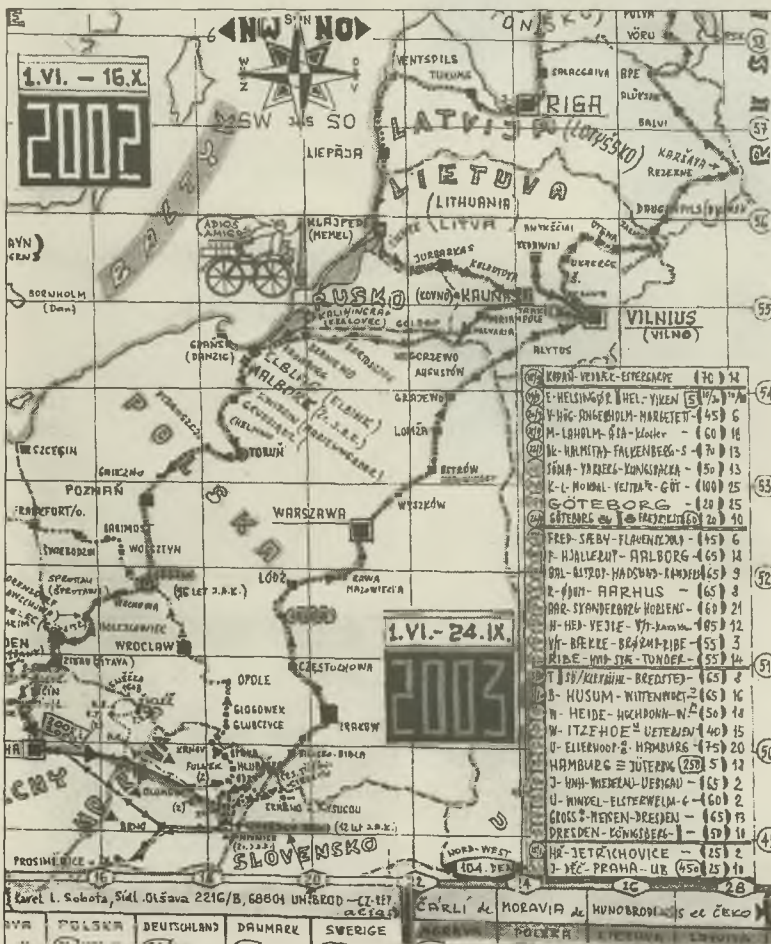
albo rower może się zepsuć. Rower pana Karela ma 25 lat. Posłuszeństwa odmówił mu na trasie trzy razy. Po raz pierwszy miało to miejsce w estońskiej wiosce Koosa. - Nie wiedziałem, jak sobie poradzić. Warsztatu rowerowego w pobliżu nie uswiadczysz, a do najbliższego miasta jest tądnych kilkadziesiąt kilometrów. Wtedy padło: „Spróbuj u Zeni w koczozie. Żenia ma złote ręce. Naprawia traktory”. Kiedy rozłożył swój rower do ostatniej śrubki i zabrał się do produkcji narzędzi, byłem bliski zwątpienia. Jednak w godzinę później rower działał. Rzeczywiście Żenia miał złote ręce.

Po raz drugi przyspieszył z pomocą sam burmistrz pewnej miejsciny pod Tallinem, zaś następnym razem, w niedzielny wieczór w łotewskiej Salacgrivie, pomogli Oleg i Viktor. - Z własnego roweru ściągnęli dętkę i opnęli ze słowami: „To rosyjskie, wszystko przetrzyma”. Mieli rację. Nawet wyboiste drogi północno-wschodniej Polski nie dały im rady.

* * *

Pan Karel Sobota, przemierzając na rowerze bliskie i dalekie kraje, trafia na coraz to nowe ślady swego idola, Jana Amosa Komeńskiego. Rozmowny, przyjazny, nie dbając na bariery językowe (tym razem zupełnie wystarczył mu szkolny rosyjski oraz poznawany o trasie polski), trafia również do ludzkich serc.

BEATA SCHÖNWALD



8 XII 1709 stracono w Żywcu Tomasza Kubicę - Szaławile; z Bartkiem Drozdem z Ciśca rabował dwory i bogatych chłopów. Pojmiano ich u Drozdowego bvrata - księdza w Nienaszowie. Kubicę, który zbiegł w Łodygowicach prowadzony na śmierć, dogoniono na koniach w rzece Kalnej. Kat uciął mu prawą rękę, po ścięciu głowy ćwiartował i poście rozwieszał na szubienicy. Wyjątkowo brutalnie potraktowano Drozda straconego 29 XI. Ucięto mu prawą rękę, zdarło dwa pasy z pleców i żywcem wbito na pal. Na mekach wydał współnika Piotra Pawlicznego - Kuśnierza z Ciśca.

Błażek Gawlik z Soli zbójował w okolicach Cieszyzna. Harnicy cieszyńscy (specjalna służba do walki ze zbójnikami) zabili go w potyczce, głowę zaś prezentowali dnia 11 VI 1712 w Żywcu. 4 VII 1714 skazano w Żywcu na śmierć starego Marka Wojciurę ze Szczyrku za urządzenie napadu rabunkowego w Skoczowie. Odcięto mnu prawą rękę, po ścięciu głowy ćwiartowano. W roku 1715 zbójowali na Śląsku Mikołaj Jurek z Milówki i Michał Trzop z Piotrowic. Ujęto ich prawdopodobnie u rodziców Jurka w Milówce. Jurek zginął na szubienicy, Trzopa, któremu nie udowodniono udziału w napadach, zwolniono., jednakże z wycieńczenia w czasie tortur i wygłodzenia zmarł w cztery dni po uwolnieniu. 31 VIII 1715 ścięto i poćwiartowano w Pietrzykowicach Jakuba Wojciurę i Jnana Tomasika ze Szczyrku, którzy grasowali po Śląsku ze straconym przed rokiem Markiem Wojciurą i urządzili napad rabunkowy w Skoczowie.

„Tegoż roku (1717) w miesiącu sierpniu ludzie na Międzybrodziu wielką dolegliwość mieli od zwierza różnego na polach, których musieli wartować, to jest od niedźwiedzi i świni dzikich, które szkody czyniły zbożom, także wilcy pasterzów zjadali. Prawie plaga boska na ludzi była. Dnia 23 sierpnia w poniedziałek w wigilię św. Bartłomieja Apostoła z wieczora zaraz zbójcy, których było w kompanii 25, na folwark

wieprzski napadli i on wybrali i Wojciecha Kąkola urzędnika do śmierci zbili, zadawszy mu kilka postrzałów” - czytamy u Komonieckiego. 5 IV 1721 kat pszczyński Ferdynand Pieczonka stracił pięciu zbójników: Marcina Warchoła i Stanisława Szarlejczyka ze Skawicy, Jakuba Bieniasa z Hucisk, Jana Wrzeszcza z Lachowic i Walka Kaszaka ze Skawiny. Czytamy o tym w „Dziejopisie żywieckim”: „Pod który czas aż groza i strach był na placu miejskim, gdzie szubienic czworo stało, a na każdej głów i świerci ludzkich pełno było, znowu na haku jeden, a dwa na kołach wlecioni, postaieni byli, z których smród i pojrzenie straszne było i okropno każdemu”.

Zbójnik Józef Baczyński zeznał na sądzie grodzkim w Krakowie (1736), że jest szlachcicem, ale był chłopem ze Skawicy koło Makowa. Inteligentny był, wysoki, silny. Według Leszka Mazana (Przekrój 2635) rozpoczął pod Wadowicami - z braku środków na hulankę obrabował z koleżkami krawca Sowę pod miastem, potem producenta szkła w Jaszczynie (200 czerwonych złotych, połów słoniny, 6 osycyków i pas czerwony węgierski). Sporo wtenczas było podobnych band napadających dwory, młyny. Baczyński wkrótce przeraził okrutnie starostów Lanckorony, Nowego Targu, Nowego Sącza. Szałał, mordował, rabował, podpałał - oszczędzał tylko rodzinną Skawicę i wioski swoich kompanów (byli wśród nich bracia Giertugowie). Bojąc się zemsty władz, wywodził żonę na Spisz, do Białej Wody pod Lubownią. Słynne były jego tańce na złocie rozrzuconym po podłodze w Nowym Sączu. Uwielbiał muzykę, sam ponoć grał na lirze. Pierwszy raz wpadł po 2 latach zbójowania, lecz uciekł dzięki wartownikom. Drugi raz wpadł w ręce hajduków w karczmie w Dobrej pod Limanową z 4-osobową bandą - trzech uciekło, Baczyńskiego zawieziono do zamku w Sucheju. Starościna Wielopolska, opowiada się, naigrawała się ze zbója: „No, Baczyński, zapraj nam coś jeszcze...” - zanim powieziono go do Krakowa na sąd i kaźń. (cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(22)

ALE HECA

W szkole na lekcji historii pani zadała dzieciom pytanie:
- Dzieci, kto wie coś o Napoleonie?

Parę dzieci zgłosiło się, a wśród nich Jasio. Pani się dziwi, bo Jasio na lekcji zawsze taki spokojny, a teraz wręcz wyrwał się do odpowiedzi.

Pani mówi:
- No proszę Jasio. Powiedz co wiesz o Napoleonie.

A Jasio jednym tchem:
- Najtańszy Napoleon jest w Czechach!

Przedszkolanka przechadza się po sali obserwując rysujące dzieci. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała. Przedszkolanka spytała ją, co rysuje.

Dziecko odpowiedziało:

- Rysuję Boga.

Zaskoczona nauczycielka po chwili odpowiedziała:

- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda.

Nie przerywając rysowania dziewczynka odpowiedziała:

- Za chwilę będą wiedzieli.



- Wandziu, trzy dni temu, gdy posłałaś mnie po choinkę, spotkałem świętego Mikołaja i on mnie zaprosił do baru... Świętemu przecież nie można odmówić.

Czteroletni Jaś oznajmia ojcu:
- Wiesz tato, ożenię się z babcią.
- Synku, nie możesz ożenić się z moją matką.
- A ty z moją mogłeś?

- Jak udał się twojej żonie pierwszy samodzielnie ugotowany obiad?
- Szkoda gadać, nawet książka kucharska się spaliła!



- A mówiłam ci: Kup mu książkę, a nie rękawice bokserskie...!

Jasiu pyta:
- Mamo, ile jest pasty do zębów w tubie?
- Nie mam pojęcia, syneczku.
- A ja wiem! Od telewizora do kanapy!

Jasiu - pyta nauczyciel - jaki to będzie przypadek jak powiesz „Lubie nauczycieli”?
- Bardzo rzadki, panie profesoroze.

- Mój pies jest bardzo mądry.
- Dlaczego? - pyta drugi.
- Gdy mówię: „Idziesz, czy nie?” „to on idzie, albo nie.”



- Pod choinkę dostałem strój indyana, ale jak mam tacie zdjąć skalp?

- Halo, pogotowie? Nie wiem co robić... Przed chwilą zmierzyłam mężowi temperaturę i termometr wskazywał 83 stopnie Celsjusza!
- Droga pani! Albo pani pomyliła kolejność cyfr, albo proszę zadzwonić po straż pożarną!

Do sypialni wpada Fafara i woła do leżącej w łóżku żony:
- Ubieraj się szybko! Pożar!!!
Z szafy słychać przerażony męski głos:
- Meble! Ratujcie meble!

Przychodzi gospodarz do domu i mówi:
- Słuchaj, matka!!! Dokupiłem dzisiaj 10 hektarów ziemi.
- Wiem.
- A skąd wiesz???
- Nasz koń się za stodołą powiesił.



- Proszę wypocząć po Świątach i przed Nowym Rokiem!

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

SZCZYPIORNIŚCI BANIKA NIE AWANSOWALI DO ĆWIERĆFINAŁU PZP

Zabrakło pięciu bramek

Piłkarzom ręcznym Banika Karwina nie udało się awansować do ćwierćfinału Pucharu Zdobywców Pucharu. W rewanżowym meczu wprawdzie podopieczni trenera Jiřego Kekrta pokonali na własnym parkiecie szwedzki zespół Drott Halmstad 23:22, ale w pierwszym w tym meczu Szwedzi zwyciężyli różnicą pięciu bramek i to oni radowali się z awansu. - Drużyna z Halmstadu była do pokonania, niestety kontuzje sprawiły, że nie mogliśmy zagrać w najsilniejszym składzie. Młodym graczom brakuje jeszcze doświadczenia - powiedział trener Banika Jiří Kekrt.

■ **KARWINA - HK DROTT 23:22 (13:9).** Wbrew oczekiwaniom karwińscy lekarze klubowi nie zalecili grę Tomášowi Heinzowi - jednemu z kluczowych defen-

sywnych zawodników. Z powodu kontuzji na parkiecie zabrakło też Kamila Heinza, Tomáša Laclavika, Dragana Mrakića i Romana Konečného. Losy tego spotkania mieli więc w swoich rękach młodzi szczypiorniści, wywiązali się z zadania jednak tylko częściowo. Karwiniacy musieli bowiem zwyciężyć różnicą sześciu bramek, a tego nie udało się osiągnąć.

Mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. Gospodarze grali niedokładnie, w ataku brakowało im większej drapieżności. Błyszczał natomiast młody ostrawski golkeeper Jan Novák, który zastąpił w karwińskiej bramce doświadczonego Miloša Slabého - przechodzącego dwutygodniowe testy w zespole Al-Ahli (Bahrajn). To głównie zasługą Nováka gospodarze zakończyli pierwszą odsłonę wynikiem 13:9.

Szwedzi w drugiej połowie zwiększyli obroty, bowiem już przed tygodniem we własnej hali stwierdzili, iż młody zespół Banika wraz ze zbliżającym się końcem meczu coraz bardziej paraliżuje trema. Podopieczni trenera Kekrta rozkleili się w Szwecji w drugiej połowie, identyczny scenariusz rozwijał się też w Karwinie. Na domiar złego kontuzji doznał skrzydłowy René Vašek, plac gry opuścił więc w decydujących momentach ostatni z karwińskich rutyniarzy.

- Popelniliśmy za dużo błędów, jak na tak ważny mecz. Przeciwnik potrafił to wykorzystywać - skomentował wynik spotkania trener Karwiny Jiří Kert. Na pochwały w drużynie Banika zasłużył tylko bramkarz Novák oraz Mrózek z Prokopcem - dwójka najskuteczniejszych strzelców w barwach gospodarzy. Szwedzi bacznie pilnowali snajpera Michala Brůně, który w związku z tym zagrał poniżej swoich możliwości. Gwiazdą w zespole Drotta był - zgodnie z oczekiwaniami - były gracz Dukli Praga Daniel Kubeš.

Bramki dla Karwiny: Mrózek 5, Prokopec 4/4, Bednařík, M. Brůna, Zdráhal i Šzymanski po 3, Kúst i Vašek po 1. **Dla Drotta:** Kubeš 6, Eriksson 5/1, Karlsson i Paulsson po 3, Andersson i Marnez po 2, Küller 1. **Sędziowali:** Roskamp, Rothkranz (obaj Belgia). **Kary:** 1:5. **Siódemki:** 6/4:1/1. **Widzów:** 1000. (jb, Ok)

Adam Małysz stracił prowadzenie

W niedzielę w szwajcarskim Engelbergu po raz kolejny organizatorzy Pucharu Świata w skokach narciarskich przegrali z pogodą. W sobotę Adam Małysz zajął 9. pozycję i stracił prowadzenie w klasyfikacji generalnej PŚ. Zawody wygrał Norweg Roar Ljøekelsoey, który został nowym liderem klasyfikacji generalnej PŚ. (PAP)

■ CO SŁYCHAĆ?

● **NA 31 GRUDNIA** zaplanowany jest w Karwinie Raju tradycyjny Bieg Sylwestrowy na 10 km. Zgłoszenia przyjmowane będą w dniu zawodów (do godz. 9.45), o godz. 10.00 rusza cały bieg. Opłata startowa wynosi 50 koron.

● **DAVID JURÍČEK** zwyciężył w plebiscycie na najlepszego piłkarza ręcznego RC w roku 2003. Wychowanek karwińskiego szczypiorniaka przebywa obecnie na gościnnym występie w francuskim zespole Istres. (r)

Ankieta świąteczna * Ankieta świąteczna * Ankieta świąteczna * Ankieta świąteczna *

Chwile w gronie najbliższych

* **Jak wyglądają święta Bożego Narodzenia w Pana domu? - o odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy parę osób ze świata sportu.**

ANDRZEJ BIZOŃ, kapitan drużyny piłkarskiej Orły Zaolzia: „Święta Bożego Narodzenia to bardzo ważny okres w moim życiu. Są to dla mnie miłe, niepowtarzalne chwile spędzone w kręgu rodziny, a także chwile skłaniające do refleksji, wywołujące uczucia nostalgii... Pod choinką nie może zabraknąć podarunków, ale najważniejszymi ich adresatami są oczywiście dzieci. Lubie obserwować ich niecierpliwie oczekiwanie i radość z bożonarodzeniowych prezentów. Jeżeli chodzi o świąteczne menu, jemy tradycyjnie karpia, sałatkę ziemniaczaną. Na stole stoi zawsze dodatkowe puste nakrycie dla przypadkowego przybysza. Pod obrus wkładamy symboliczną sumę pieniędzy, aby zapewnić sobie dostatek w przyszłym roku. Tradycyjnie też wypatrujemy na niebie pierwszej w tym dniu gwiazdki...”

PAVEL MAREK, trener Stalowników Trzinec - ekstraklasowej drużyny hokeja na lodzie: „Dla mnie święta Bożego Narodzenia to głównie okazja do spędzenia kilku dni w gronie rodzinnym - w tym czasie nie ma żadnych imprez sportowych, można więc nareszcie zająć się swoimi własnymi sprawami i poświęcać się najbliższemu. W święta nie może zabraknąć u nas w domu choinki i podarunków. Starych zwyczajów ludowych raczej nie pielęgnujemy...”

MARIO LIČKA, piłkarz pierwszoligowego Banika Ostrawa - króla jesiennej rundy: „Ważnym symbolem świąt w moim domu jest choinka. W wigilię Bożego Narodzenia od rana wszyscy zachowują post, wieszczą wigilijną spodymą ok. godz. 16.30. Nie może zabraknąć grochówki i karpia. Potem



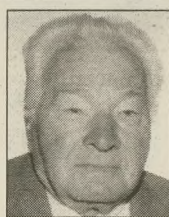
Fot. MAREK SANTARIUS

przychodzą w odwiedziny najbliżsi krewni. Siedzimy, gawędzimy, oglądamy telewizję - po prostu pełny relaks w przyjemnej, jedynej w swoim rodzaju świątecznej atmosferze. Marzę o świątach ze śniegiem i mrozem, bo wtedy razem z kolegami mogę pograć w hokeja na tafli lodowej pobliskiego stawu, a więc na łonie natury. Dla mnie święta to

ostatni okres relaksu przed przygotowaniem do wiosennego sezonu - treningi rozpoczynają się już 27 grudnia”.

RADOMÍR KLODA, trener ekstraklasowych rugbistów Hawierzowa: „Święta Bożego Narodzenia to okres, kiedy spotyka się cała rodzina. Nie trzeba myśleć o pracy, sprawy zawodowe siłą rzeczy schodzą na plan dalszy. Jest wieczera wigilijna, są podarunki. Nie jesteśmy zwolennikami takich rzeczy, jak indyk na wigilijnym stole - preferujemy nasze tradycyjne dania - nie może więc w ten dzień zabraknąć chociażby karpia. Staramy się w naszym domu pielęgnować dawne zwyczaje ludowe - przy stole wigilijnym wróżyliśmy np. z orzechów i jabłek, dzieci lubią puszczać na wodę skorupy orzechów ze świeczkami. Przestrzegamy także zasady, aby nie odchodzić od wigilijnego stołu”.

LEOŠ KOTLÁR, trener wschodniej sztuki walk wing chun przy TJ Sport Moravia w Hawierzowie: „Święta to dla mnie chwile rodzinnej harmonii, choinka, przyjemność rozdawania i przyjmowania prezentów. Boże Narodzenie to tak piękny okres w roku, że ludzie ulegają ich urokowi bez względu na to, jaką religię lub filozofię życia wyznają. Ja konkretnie mam kilku przyjaciół buddystów i muszę powiedzieć, że także dla nich te święta są okresem szczególnym - sądzą, że ich wdzięki i popularność dawno przekroczyły granice religijne i światopoglądowe”. (jb)



Dnia 26. 12. 2003 obchodzi jubileusz 85 lat

pan WINCENTY PIKOŃ

z Olbrachcic. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności życzą żona, syn, córki z mężami, wnuki i prawnuki. GL-229

Dnia 26.12. 2003 obchodzi zany jubileusz 90 lat urodzin nasza Ukochana Mama

pani ANNA SIKOROWA

z Nieborów. Z tej okazji najlepsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego do dalszych lat życzą córki z rodzinami. GL-235

Dnia 26. 12. 2003 obchodziły swoje 100 lat
śp. JERZY GROCHOL

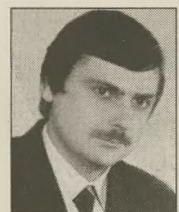
z Gutów. Kochany Tato – dziękuję Ci za wszystką Twoją dobroć. Nigdy nie zapomnę Twojego szlachetnego serca i pracowitych rąk. Syn Stanisław. AD-273

*„Mijają lata, nikną marzenia
a pozostają tylko wspomnienia”.*

24. 12. 2003 obchodziłyby 50. lecie urodzin nasza Kochana Córka, Mamusia, Babcia, Siostra, Szwagierka

śp. WANDA MECOWA

z domu Mrózek, z Milikowa. Zaś 12. 7. minęła 9. rocznica jej śmierci. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-215



W dniu 26. 12. 2003 przypadnie smutna 12. rocznica tragicznego zgonu Ukochanego Syna

śp. ZDEŃKA BATORKA

z Czeskiego Cieszyna. W dniu 1. 1. 2004 przypadnie 3. bolesna rocznica zgonu Ukochanej Żony



śp. ZDEŃKI BATORKOWEJ

z Czeskiego Cieszyna. O cichą wiązankę wspomnień prosi mąż oraz syn z rodziną. AL-083



Na dzień 24. 12. 2003 przypada 6. rocznica, kiedy uciło szlachetne serce naszej Kochanej Matki, Babci, Prababci

śp. HELENY CHWISTKOWEJ

z domu Rzyman, z Hawierzowa Suchoj Dolnej.

Prosimy wszystkich znajomych o poświęcenie Jej chwili wspomnień. Wspomnijmy w czasie wigilijnym także Jej Męża, mojego Ojca,

śp. PAWLA CHWISTKA

Córka z rodziną. GL-226

Dnia 24. 12. 2003 mijają 10. rocznica śmierci naszej Kochanej Matki i Babci

śp. ZOFII ONDRUSZOWEJ

z Olbrachcic. Zaś 17. 12. 2003 obchodziłyby swoje 80. urodziny. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AL-084

■ kina

KARWINA – Centrum: Zwirowany piątek (23, godz. 17.45), Underworld (23, godz. 20.00), Gdzie jest Nemo? (25, 26, godz. 15.30), Pan i władca (25, 26, godz. 17.45 i 20.00), **Reflex:** Smakosz 2 (23, godz. 17.00, 20.00), American Pie: Wesele (25, 26, godz. 17.00, 20.00), **Ex:** Piraci z Karaibów (26, godz. 19.00), **CZESKI CIESZYN – Central:** Matrix: Rewolucje (23, godz. 15.00, 19.30), S. W. A. T. (23, godz. 17.15), **TRZYNIEC – Kosmos:** Żyć szybko, umierać młodo (23, godz. 17.30, 20.00), Bruce Wszechmogący (26, godz. 17.30), To właśnie miłość (26, godz. 20.00).

■ radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum

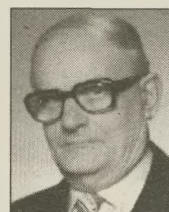
OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frýstacie (przy rynku).

■ kronika rodzinna



Dnia 27. 12. 2003 minie 11. rocznica, kiedy od nas odeszła Najdroższa Córka i Mamusia
śp. URSZULA MATTEONI
z domu Bijok. Tych, którzy znali Jej dobroć i pobożność, proszą o modlitwę rodzice i dzieci. RK-245



*„Pusty jest dom,
smutno jest w nim,
brakuje nam Kochany w nim”.*
Dnia 23. 12. mijają druga smutna rocznica gdy od nas odszedł na zawsze nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Wujek i Szwagier
śp. WILIBALD MICZKA

z Olbrachcic. O chwilę wspomnień prosi zasmuconą rodziną. GL-210

*„Ciężko się z Wami żegnało,
jeszcze trudniej bez Was żyć,
lecz miłość śmiertelnie się nie kończy,
w naszych sercach ciągle będziecie żyć”.*

W dniu dzisiejszym, tj. 23. 12. 2003 mijają 40. rocznica śmierci

śp. BRONISŁAWY SAGITARIUSOWEJ

z Ostruszków, emerytowanej nauczycielki z Orłowej, zaś 9. 11. 2003 upłynęło 20 lat od śmierci Jej męża

śp. JÓZEFA SAGITARIUSA

Z żalem w sercu, miłością i wdzięcznością wspomina i za chwilę cichej zadumy dziękuję córka Anna Kasprzak z rodziną. RK-255

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciółom, kolegom z pracy, członkom Straży Honorowej NSPJ, sąsiadom i znajomym, ZG PZKO i MK PZKO Cz. Cieszyn Centrum za wyraży współczucia, przesłane kondolencje, wieńce, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego Zmarłego

śp. EMILA KOLBERA

Za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego dziękujemy ks. Piotrowi J. Badurze. Dziękujemy wszystkim, którzy zachowują zmarłego w pamięci. W smutku pogrążona rodzina. AD-282



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 20 grudnia 2003 zmarła po długiej chorobie w wieku 91 lat nasza ukochana Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. MARIA JAROSIŃSKA

zamieszkała w Karwinie Frýstacie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 29. 12. 2003 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Karwinie Kopalniach. W imieniu zasmuconej rodziny bracia i bratanice. RK 257

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 19. 12. 2003 zmarła w wieku 80 lat nasza Ukochana

śp. ANTONINA JEŹOWICZ

z domu Skwarło, zamieszkała w Cz. Cieszynie, Dvořákova 7. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 23. 12. 2003 o godz. 15.00 w kościele rzymskokatolickim w Cz. Cieszynie. W imieniu rodziny Alex i Mirka. GL-238

w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIECA – stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzynieca, do 31. 12. wystawa „Porcelanowe lalki”, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe”. Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwinia Frýstata: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte ponie: 9-18.

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ DUŻA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 18. 1. 2004 wystawa obrazów Josefa Novického. Otwarte po-pt: 9-15.

■ zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biala: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wpią: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

■ co, gdzie, kiedy

UWAGA zespół „Gorol” – W związku z koncertem w Bystrej 4. 1. 2004, próba chóru odbędzie się we wtorek 30. 12. o godz. 18.00 w Domu PZKO w Jablonkowie.

WĘDRYNIA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 29. 12. o godz. 15.00 do Czytelni na Spotkanie Wigilijkowe z Oplątkiem.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza 27. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO na wigilię połączoną ze spotkaniem z tegorocznymi Jubila-

tami koła. Program: chór „Hasło” i kapela ludowa „Olza”.

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 27. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na tradycyjną wigilię.

CZ. CIESZYN MOSTY – zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 27. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na wigilię.

CIERLICKO GRODZISZCZ – zarząd MK PZKO zaprasza 28. 12. o godz. 16.00 na wigilię połączoną z zebraniem sprawozdawczym do sali remizy strażackiej. Podarunek do 50 koron.

GRÓDEK – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków wraz z dziećmi 28. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie przy choince. Program: TL Bajka ze spektaklem „Pinokio”, wspólne koledy.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 30. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie przy choince. Program: zespół „Rychwałdzianie”, koledy.

ZABŁOCIE – zarząd MK PZKO i Klub Kobiet serdecznie zapraszają 29. 12. o godz. 15.30 na tradycyjną Wigilię do świetlicy koła.

BOGUMIN – zarząd MK PZKO zaprasza 28. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO na wigilię.

LUTYNIA DOLNA – MK PZKO zaprasza 27. 12. o godz. 15.00 do małej sali Domu Kultury na wigilię połączoną z zebraniem sprawozdawczym.

KARWINA RAJ – zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie przy choince 29. 12. o godz. 17.00 chórzystów zespołu „Dźwięczek” i „Dźwięk”.

▲ Zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie przy choince 30. 12. o godz. 16.00 Klub Kobiet i Klub Seniora.

PTTS „BS” – zaprasza członków i sympatyków 27. 12. na przedświąteczny wyjazd na Ostry. Rejestracja w godz. 10-13.

UWAGA – seniorzy HPC i ich sympatycy, 8. 1. 2004 o godz. 12.30 odbędzie się wigilia w Domu PZKO w Suchoj Górnej. Zgłoszenia do 31. 12. pod nr. tel. p. Szebel 596 425 708 lub p. Piszczkova 596 422 222. Możliwość wpłacenia składek członkowskich na rok 2004.

■ na antenie

10 LAT EUROPEJSKIEJ UNII WSPÓLNOT POLONIJNYCH – reportaży z Londynu nada stacja telewizyjna POLONIA we wtorek 23. 12. o godz. 6.03.

Uprzejmie informujemy, że w dniach od 23. 12. 2003 do 1. 1. 2004 Kancelaria Kongresu Polaków w RC będzie nieczynna.

MK PZKO
Czeski Cieszyn-Centrum
Chór Mieszany HARFA

zapraszają serdecznie
na tradycyjne

SPOTKANIE Z KOŁĘDĄ

w niedzielę 28 grudnia 2003
o godz. 16.00
do Ośrodka Kultury
Strzelnica
w Czeskim Cieszynie.

Wystąpią dzieci z przedszkola
na Rozwoju
Chór Mieszany HARFA

Finansowo wspiera Miasto Cz. Cieszyn

WYSTAWA NA CZASIE

Stajenka w łupinie

TRZYNIEC (man) – „Szopki stale żywe” – tak nazywa się wystawa zainstalowana w Muzeum Huty i Miasta Trzynieca, przedstawiająca zbiory towarzystwa miłośników szopek z Przybramia. Potrwa ona do stycznia 2004 roku.

Częścią ekspozycji jest wykonana z drewna lipowego szopka przybramska, pochodząca z 1920 r. Obejrzeć można również szczątki szopki historycznej z 1880 r. Największą popularnością wśród zwie-

dających cieszą się jednak szopki miniaturowe, umieszczone w łupinie orzechów kokosowych, włoskich, a nawet laskowych. Ciekawie wygląda również szopka umieszczona w lampie, oraz skautska. W związku z tym, że Przybram był miastem górniczym, w kilku szopkach można zaobserwować motywy górnicze.

Częścią ekspozycji jest również kolekcja widokówek z okresu 1890-1950.

Zdrowych, radosnych
i pełnych pokoju
świąt
Bożego Narodzenia
życzy

CZERNEK

Jan Czernek
Štefánikova 21
737 01 Český Tešín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECH
GŁOS LUDU

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ♦ Redaktor naczelny Danuta Branna ♦ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ♦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ♦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613. ♦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ♦ Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratami regulują ogólne zasady handlowe. ♦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. ♦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrava. ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr. indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 23 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telegazety
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Jedyneczka (pr. rozryw.)
9.20 Opowieść o lasce z cukru (serial anim.)
10.05 W pustyni i w puszczy (s.)
11.00 Raj (dla młodzieży)
11.30 Zwierzęta świata (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.25 Plebania (s.)
12.50 Sąsiedzi (s.)
13.20 Lokatorzy (s.)
13.45 Tak czy nie? (s.)
14.40 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.55 Uważaj, niebezpieczeństwo
15.00 Wiadomości
15.10 Laponia zimą (rep.)
15.30 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (mag.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Na żywo z Watykanu
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Maria, matka Jezusa (film USA)
21.50 Zdążyć do Betlejem
22.15 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.)
22.45 Plus minus (mag.)
23.15 Monitor Wiadomości
23.30 Prawdziwy koniec wielkiej wojny (s. dok.)
23.50 Ocalenie (film USA)
1.15 Ostateczny wyrok (film ang.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Pierścień i róża (s.)
7.45 Bąblandia (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Ale Dwójka! (mag.)
10.35 Majka Jeżowska dzieciom (koncert)
11.25 Podróże w czasie i przestrzeni (serial dok.)
12.20 Znaki czasu (mag.)
12.40 Telegazety
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Cena życia (s.)
14.30 Nie tylko dla komandosów (magazyn)
15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.15 Hołdys Guru (pr. rozryw.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Kocham kino (mag.)
19.55 Lubię czytać (mag.)
20.05 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reportażów
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Dworzec nadziei (film franc.)
0.25 Muzyczne Rozmaitości (pr. rozrywkowy).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telegazety, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio pod bukiem (mag.), 8.10 Schlesien Jurnal (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier, 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Z Wąsą na rybach (mag.), 12.00 Tele motor sport (mag.), 12.30 Kurier, 12.35 Katakli-zmy w starożytności (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Świat (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Co w lesie piszczy (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.50 Gramy dla Was, 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Kowalski i Schmidt (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Nie tylko o muzyce (mag.), 19.30 Telegazety, 19.45

Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Między murami twierdzy a welonem (film dok.), 0.00 Granica miłości (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Pogotowie górskie (s.), 9.00 Benny Hill (pr. rozryw.), 9.30 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 10.00 Titanic (film USA), 13.25 Boston Public 2 (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zostać miss (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Przyjaciele (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Awantura o kasę (teleturniej), 20.00 Bracia Newton (film USA), 22.20 Zostać miss (s.), 23.30 Biznes Informacje, 23.55 Graffiti (pr. public.), 0.10 Drugi świat (film ang.), 2.00 Muzyka na BIS, 4.30 Magazyn religijny.



ŚRODA 24 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.10 Klan (s.)
9.00 Dzwonią dzwonki (s. anim.)
9.45 Plastelin i przyjaciele (dla dzieci)
10.10 Kiedy zapalają się ognie na choinkach (s. anim.)
10.35 Rudolf czerwonoński renifer (s. anim.)
12.00 Wiadomości
12.10 Nieznana opowieść wigilijna (film pol.)
13.10 Elza z afrykańskiego buszu (film USA)
14.50 Podróże z Caritas Polska (s. dokumentalny)
15.15 Pora cudów (film pol.)
16.50 Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom
17.00 Teleexpress
17.20 Babe - świnka z klasą (film USA)
19.00 O krasnalach i Wigili (s. animowany)
19.30 Wiadomości
19.55 Homilia Prymasa Polski
20.05 Klan (s.)
20.50 Powiedz tak (film niem.)
22.40 Na świąteczną nutę - Eleni i przyjaciele (koncert)
23.10 Betlejem wciąż czeka (rep.)
23.50 Transmisja pasterki z Bazyliki św. Piotra z udziałem Ojca Świętego
1.30 Ostateczny wyrok (film ang.).

■ TVP 2:

7.15 Pierścień i róża (s.)
7.40 Przypadki zwierzojeza (s. animowany)
7.50 Olimpiada Bolka i Lolka (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.10 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Tradycyjny smak
10.35 Ping (film USA)
12.05 Animals (mag.)
12.35 Autobus przyjedzie znowu (film dokumentalny)
13.00 Panorama

13.15 Charlie Brown i szkoła prze-trwania (s. anim.)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (s.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.10 Golec uOrkiestra (koncert)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Kolędowanie bez barier (koncert)
20.05 Raduj się świecie - kolędy (pr. artystyczny)
21.05 M jak miłość (s.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Włamywacze (film USA)
0.30 Trójkąt (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.15 Telegazety, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (mag.), 9.00 Sfinks - zagadki historii (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Telekurier, 11.15 Gość dnia (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Kolędy Kazimierza Kowalskiego (koncert), 12.30 Kurier, 12.35 Taka była telewizja (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Teleplotki (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków

17.20 Plebania (s.)
17.50 Sąsiedzi (s.)
18.15 Spełniamy świąteczne marzenia (pr. rozryw.)
19.00 Pan Andersen opowiada (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.10 Quo vadis (s.)
21.50 Desperado (film USA)
23.30 Podejrzani (film USA)
1.15 Gladiator (film USA).

■ TVP 2:

7.25 Pierścień i róża (s.)
7.50 Homilia Prymasa Polski
8.00 M jak miłość (s.)
8.55 Kolędowanie bez barier (koncert)
9.55 Gwiazdka w Hollywood (film dok.)
10.45 Tytus, Romek i A'Tomek wśród złodziei marzeń (s. anim.)
12.20 Mojżesz prawodawca (film włos.)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Benefis Leona Niemczyka w 80. urodziny (pr. artyst.)
15.45 Na dobre i na złe (s.)
16.40 Męskie-żeńskie (s.)
17.15 Benefis Leona Niemczyka w 80. urodziny (pr. artyst.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Liz - opowieść o Elizabeth Taylor (film USA)
20.35 Tu, gdzie śpiewał Jan Kiepura (koncert)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Tolerancyjni partnerzy (film USA)
0.10 Złodziej dusz (film USA).

■ TV KATOWICE:

7.00 Wigilia w lesie (film anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Apel jasnogórski, 8.30 Kurier, 8.45 Ślęzak roku (rep.), 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Lew z krainy Oz (film anim.), 11.00 Górale z kolędą u Ojca Świętego, 11.30 Kurier, 11.40 Placido Domingo (koncert), 12.30 Kurier, 12.35 Nad Niemnem (s.), 13.30 Kurier, 13.50 Noc świętego Mikołaja (film pol.), 14.45 Niech się spełnią marzenia (teleturniej), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Raciborzanie na Cyprze (rep.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Nad Niemnem (s.), 17.40 Niech się spełnią marzenia (teleturniej), 18.20 Wiadomości sportowe, 18.30 Kurier kulturalny, 18.40 Dzieci warte milion dolarów (film USA), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Kolędowanie bez barier (koncert), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Komu odbija palma (pr. rozryw.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Pan Tadeusz (film pol.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 Mały dzielny toster (s. anim.), 9.40 Gliniarz w przedszkolu (film USA), 11.35 Casper 2. Początek straszenia (film USA), 13.20 Kevin sam w domu (film USA), 15.10 Wielka ucieczka (film USA), 18.30 Informacje, Sport, 19.00 Orędzie Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa, 19.05 Miodowe lata (s.), 20.00 Światowy Idol (pr. rozryw.), 20.55 Świat według Kiepskich (s.), 21.35 Światowy Idol (pr. rozryw.), 22.30 Daleko od noszy (s.), 23.00 Sądna noc (film USA), 1.05 Nawiedzony (film USA), 2.55 Muzyka na BIS.

PIĄTEK 26 GRUDNIA

■ TVP 1:

7.05 Od przedszkola do Opola (pr. rozryw.)
7.40 Plebania (s.)
8.05 Jedyneczka (dla dzieci)
8.30 Czarodziejskie święta Franklina (serial anim.)
9.25 Jazon i Argonauci (film USA)
10.55 Nie ma róży bez ognia (film polski)
12.30 Na świąteczną nutę - Eleni i przyjaciele (koncert)
13.05 Potop (film pol.)
15.20 Mistrzostwa Polski w skokach narciarskich - Zakopane (sport)

16.15 Święta, święta (koncert)
17.00 Teleexpress
17.20 Plebania (s.)
17.45 Lokatorzy (s.)
18.15 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Gwiazdka kota Filemona (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.10 Quo vadis (s.)
21.50 Twierdza (film USA)
0.00 Gliniarz do wynajęcia (film USA)
1.35 Spryciara (film USA).

■ TVP 2:

7.10 Pierścień i róża (s.)
7.35 Historia świąteczna o rosochatym włóczędze (s. anim.)
8.00 Kolędy
8.20 50 cudów świata (film dok.)
9.20 Cicha noc (s. anim.)
10.15 Powrót dinozaurów (s. dok.)
10.45 Boże Narodzenie u Flintstonów (serial anim.)
11.35 Raduj się świecie - kolędy (pr. artystyczny)
12.30 Mojżesz prawodawca (film włoski)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Powrót dinozaurów (s. dok.)
15.35 Robin Hood (film USA)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Liz - opowieść o Elizabeth Taylor (film USA)
20.30 Kabaret Starszej Pani - gala urodzinowa Ireny Kwiatkowskiej (pr. rozryw.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Morderstwo w Białym Domu (film USA)
0.15 W cieniu zła (film USA).

■ TV KATOWICE:

7.00 Przypadki zwierzojeza (s. anim.), 7.15 Miś Uszatek (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Ślęzak roku (rep.), 9.00 Teorie spiskowe (film dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Kto dostanie dom? (film kanad.), 11.30 Kurier, 11.45 Placido Domingo (koncert), 12.30 Kurier, 12.35 Nad Niemnem (s.), 13.30 Kurier, 13.50 Słodkie oczy (film pol.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Na świętym Szczepanie w Istebnej, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Nad Niemnem (s.), 17.45 Niech się spełnią marzenia (teleturniej), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Dzieci warte milion dolarów (film USA), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Kolędowanie bez barier (koncert), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Komu odbija palma (pr. rozryw.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Indochiny (film franc.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Casper straszy w Boże Narodzenie (s. anim.), 9.00 Światowy Idol (pr. rozryw.), 10.50 Muskularny święty Mikołaj (film USA), 12.35 Pani Doubtfire (film USA), 15.00 Program świąteczny Fundacji Polsat, 16.00 Jan Paweł II (film dok.), 17.00 Miodowe lata (s.), 18.00 Daleko od noszy (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.00 Waleczne serce (film USA), 22.25 Ślepa furia (film USA), 0.00 Sens życia według Monty Pythona (film ang.), 1.55 Muzyka na BIS.



CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 23 GRUDNIA

TVC 1:

5.00 W jaki sposób... (mag.)
5.25 Sposoby
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 21. posterunek II (s.)
9.25 Wiadomości ze świata
9.35 Bolek i Lolek (s. anim.)
10.00 Mała świąteczna bajka (film szwedzki)
10.55 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.05 Purpurowy kwiat (film anim.)
13.50 Sportowe gwiazdy roku
15.25 Szczęście domowe (mag.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki (dla dzieci)
16.20 Mądronos (dla dzieci)
16.40 Akademik, sens życia (s.)
17.00 Pod korcem (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie (s.)
18.35 Przyjaciele IX (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Czekolada (film ang.)
22.05 „Kleknięcia”
22.30 Wydarzenia, komentarze
22.35 Pogoda
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.45 Omerta (s. krym.)
23.35 Solo dla... 2002-2003 (pr. muz.)
0.10 Losowanie „10” szczęśliwych
0.20 Trochę szafanu z archiwum TV
1.40 Wydarzyło się...
1.55 Sportowe gwiazdy roku
3.35 Fakty
4.05 Spowiedź (film dok.).

TVC 2:

5.00 Wydarzenia europejskie
5.10 U nas w Europie
5.40 Co mogę dla siebie zrobić (magazyn)
5.45 Wydarzenia ekonomiczne
5.55 Media (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
7.35 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.55 Czechosłowacki tygodnik filmowy
12.05 ABCD Ekologii (mag.)
12.15 Tygodnik kulturalny
12.30 Skarby świata
12.40 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
13.35 Pomagajmy sobie
14.00 Bajkowa niedziela
16.00 Koncert Adwentowy
16.50 Kolęda (film USA)
18.25 Czarna, biała (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Świat motoryzacji (mag.)
20.00 Pingwiny w mieście (film dok.)
20.55 Na pływalni z Z. Matějkiem
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy
21.40 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.30 Hilary i Jackie (film ang.)
0.30 „Poprask” (mag.)
0.55 Gdzie się kończy nadzieja, zaczyna się piekło (film dok.)
1.25 Starty
1.45 Media (mag.)
2.15 Pastoralki południowoczeskie (koncert)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
3.55 Bez ogródek
4.25 Posiedzenie z J. Burianem.

NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Czarodziejski świat krasnali (film), 10.00 Gwiazdkowe pantofelki (film USA), 11.40 Lekcje gotowania, 12.10 Pierścionek (film czes.), 13.45 Prawo do miłości (s.), 14.35 W krzywym zwierciadle: Witaj Święty Mikołaju (film USA), 16.15 „O zatoulane princeznie” (bajka), 17.50 Pogoda, 17.55 Dawno temu w Ameryce (s.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Pálí vám to?” (teleturniej), 20.50 Do-Re-Mi (pr. rozryw.), 21.45 Dzwonienie do Nowy, 22.05 Zabójcze srebro (film USA), 23.40 Emanuela 2000 (s. erot.), 1.00 Tropem erotyki (film dok.), 2.20 Rady

ptaka Loskutaka, 2.55 P. F. (mag.), 3.55 Doktor ze wsi (s.), 4.45 Teletubies (s.).

PRIMA:

8.00 Droga do prehistorii (film czes.), 9.30 O zapominalskim czarnoksiężniku (bajka), 11.10 Prima jazda, 11.55 Szczęśliwy Jasio (bajka), 13.00 O niedźwiedziu Onřeju (bajka), 13.55 Mach i Šebestowa do tablicy! (bajka), 15.15 Smoczy pierścień 2/2 (bajka), 17.00 Biały Kieł 2 (film włos.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 „Šíleně smutná princezna” (film czes.), 21.35 Długa noc z Heleną (pr. rozryw.), 22.45 Zandarm w Nowym Jorku (film franc.), 0.30 Wychowanka kłusownika (film czes.), 2.30 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.).

ŚRODA 24 GRUDNIA

TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.55 Kalendarium
6.10 Boże Narodzenie w stylu pop
6.50 Simpsonowie XIII (s. anim.)
7.15 Klocki (dla dzieci)
7.30 Bajkowy poranek
9.25 Renifer Robbie i Wielkie zabawy reniferów (bajka)
10.00 „Pyśná princezna” (film czes.)
11.25 Świąta noc już nadeszła (kolędy)
12.00 Wiadomości
12.05 Na własnych nogach
12.50 Jingle Bells
13.00 Zaczarowane wzgórce (bajka)
14.00 Boże Narodzenie z Hradištěm
14.30 Niebo i ziemia (film czes.)
16.00 Posłuchaj jak dzwoni (kolędy)
16.25 Świąteczne przemówienie biskupa J. Škarvady
16.35 Malwina (bajka)
17.35 Losowanie „10” szczęśliwych
17.40 Wieczorynka – Krecik
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.10 Lekcja śpiewu – Z. Svěrák i J. Uhlíř
19.00 O weselnej koronce (bajka)
20.25 Biblia – Stary Testament
22.05 Białe święta – O. Havelka (koncert)
22.45 Gdzie słońce nie chodzi (film czeski)
23.50 Cicha Noc
0.00 Pasterka
1.15 José Cura Gala (koncert)
3.05 Zanim podniesie się kurtyna (program rozryw.)
3.45 Bożonarodzeniowa romanca (koncert)
4.10 Świąteczne spotkania (kolędy).

TVC 2:

5.00 Magazyn chrześcijański (mag.)
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała (mag.)
6.25 Wiadomości STV
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 A jednak się kręci (film dok.)
7.55 Panorama
8.30 J. Šotola i K. Šiktanc: Bożonarodzeniowa romanca (film czeski)
9.40 Wędrująca kamera (s. dok.)
10.55 Kolory życia (mag.)
11.50 Król Dawid (film USA)
13.45 Akademik, sens życia (s.)
14.10 Mądronos (dla dzieci)
14.25 Pingwiny w mieście (film dok.)
15.20 Pokój ludziom dobrej woli (kolędy)
15.55 Ecce homo kardynał (film dok.)
16.55 O cichej nocy
17.30 Świąteczna niespodzianka (film niem.)
19.00 Muzyczne święto Emy Destinowej
21.00 Gdzie zaczęło się Boże Narodzenie (film dok.)
21.50 Ukryte w depozytorium
22.05 Park Mansfield (film ang.)
23.50 J. Neruda: Bożonarodzeniowa romanca
0.00 Nocny motyl (film czes.)
1.25 Žofin, wyspa wspomnień i snów
2.15 Trójce święt na Podkarpaciu (film dok.)
2.40 W czasie świątecznym bądźmy poetami, dziećmi i marzycielami
3.15 Podróże po świecie wina III (s.)
3.45 Śpiewające skrzypce
4.35 Prażanin.

NOVA:

5.40 Casperowe straszliwe święta (film anim.), 7.05 Bajka Nocy Świętojańskiej (bajka), 8.25 Ośmiornice z II pie-

tra (film czes.), 10.05 „Císařův pekař” (film czes.), 11.25 „Pod Jezevčí skálou” (film czes.), 12.45 Babunia (film czes.), 14.20 Cztery morderstwa wystarczają, kochanie (film czes.), 16.05 „Pták Ohnivák” (bajka), 17.50 Wiadomości, sport, pogoda, 18.00 „Princezna se zlatou hvězdou na čele” (film czes.), 19.25 „Byl jednou jeden král” (film czes.), 21.05 Złotka (talk show), 22.10 Porzucone serce (film USA), 23.45 Szepty w mroku (film USA), 1.30 Emanuela 2000 (film erot. USA), 3.00 Tropem erotyki (film dok.), 4.30 Po nieznanym drózkach (bajka).

PRIMA:

8.00 Skradziony sterowiec (film czes.), 9.30 Dziadkiem wbrew woli (film czes.), 11.15 Prima jazda, 12.00 Druga księga dżungli – Maugli i Balu (film USA), 13.35 Tato, zdobądź szczeniaka! (film czes.), 14.55 Dařbuján i Pandrhol (bajka), 16.15 Szczodry rok na Primie (pr. rozryw.), 16.55 Beverly Hills 90210 (film dok.), 17.45 Prognoza pogody, 17.50 Dziennik, 18.00 Szczęśliwy przypadek (film niem.), 19.30



- Ktoś już jeździł na tej hulajnodze!

Świąteczny poncz (pr. rozryw.), 20.45 „Princ a Večernice” (bajka), 22.15 Benefis J. Jiráskowej (pr. rozryw.), 23.15 Wstęp do pocałunku (film USA), 1.05 O zapominalskim czarnoksiężniku (film czes.), 2.45 Aplauz! – Wielki finał (pr. rozryw.), 3.50 Telezakupy, 5.10 Prima archiwum.

CZWARTEK 25 GRUDNIA

TVC 1:

5.05 Podróżomania (s. dok.)
5.30 Obiektyw (mag.)
5.55 Samotni (mag.)
6.20 Na pływalni z Z. Matějkiem
6.40 Lekcja śpiewu
7.30 Bajkowy poranek
9.25 Renifer Robbie (bajka)
10.00 Ania z orzechami laskowymi (bajka)
11.30 Czeska muzyka bożonarodzeniowa z Třebechovic
11.55 Urbi et orbi – błogosławieństwo J. Pawła II z Rzymu
12.40 Wiadomości
12.45 Szopka Valeša
12.55 Śpiewanki
13.05 Diamentowy deszcz (bajka)
13.55 Boże Narodzenie w Nowym Jorku (film dok.)
14.45 Walentyn Dobrotliwy (film czeski)
16.25 Babunia (film czes.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Obsługiwała K. Čapka (film dokumentalny)
18.35 Film o filmie: Bankruci
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Dzwon Łukasz (bajka)
21.05 Rozmowy (pr. rozryw.)
21.55 Wiadomości
22.00 Bramki, punkty, sekundy
22.05 Spacer na Księżycu (film USA)
23.50 Ludzie burmistrza VI (s.)
0.20 Mistrz Kornelius (film czes.)
1.10 Obiektyw
1.35 Piękne zguby (talk show)
2.10 W latach 60... (film dok.)
3.00 Piosenki J. Šlitra
3.15 Za normalizacji...
3.50 Dr Burke zaciera ślady
4.00 Współczesność.

TVC 2:

5.00 Przygody nauki i techniki (s. dokumentalny)
5.25 Salon (mag.)
5.50 Chodźcie, chłopcy do nas (film dokumentalny)

6.20 Kolory życia (mag.)
7.15 Święta w Europie (film dok.)
7.45 Wiadomości TVS
7.55 Panorama
8.30 To było wesele, wujku (film czeski)
9.20 Arka Noego (mag. kultur.)
10.00 Transmisja mszy z kościoła św. Wojciecha w Pradze
11.00 W żłobku dziecię kwili – kolędy
11.35 Mikrokosmos (film dok.)
12.50 Międzynarodowy Festiwal Tańca 2003 - Ústí nad Labem
14.00 Sztuka latania (film USA)
15.40 Skarby świata (mag.)
15.55 Telewizja BBC: Okno na świat (program dok.)
17.25 Paul McCartney: Back in the World (koncert)
18.15 Z hokejem w sercu (pr. dok.)
19.15 Musica Antiqua (pr. muz.)
20.00 Chaplin (film ang.)
22.20 Droga do domu (pr. dok.)
22.50 The Gin Game (teatr)
0.15 Gregorian: Mistrzowie śpiewu (program muz.)
1.00 Muzyczne wędrówki z Z. Mahlerem

1.15 Śpiewanie na Zielonej górze (program muz.)
1.55 A przecież się kręci (film dok.)
2.55 Salon (mag.)
3.25 L. van Beethoven: V Symfonia c moll
4.05 Wielki wóz (mag.)
4.30 „Poprask” (mag.).

NOVA:

6.10 Małe aniołki (film anim.), 6.55 „Terezu bych kvůli žádné holce neopustila” (film. czes.), 8.20 Wesołych Świąt życzą ośmiornice (film czes.), 10.00 „Pekařův císař” (film czes.), 11.10 „Na pytlácké stezce” (film czes.), 12.25 Dobry wojak Szwajk (film czes.), 14.15 I kto to mówi! (film USA), 15.55 Bliźniacy (film USA), 17.40 Pogoda, 17.45 Kevin sam w domu (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.50 Pretty Woman (film USA), 23.00 Puszek (erot. talk show), 23.40 Emanuela 2000 (film erot.), 1.00 Tropem erotyki (film dok.), 1.45 Novazakupy, 2.30 Babunia (film czes.), 4.00 Ogień, woda i podstęp (bajka ros.).

PRIMA:

8.00 „Šíleně smutná princezna” (bajka), 9.30 Pies baskervillski (film ang.), 11.25 Prima jazda, 12.20 Zło pod słońcem (film USA), 14.20 „Princezna a chudas” (bajka), 16.00 „Obušku, z pytle ven!” (bajka), 17.20 Zabawa światła (film niem.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Śpiąca królewna (bajka), 21.35 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 22.30 Zandarm się żeni (film franc.), 0.05 Morderca do wynajęcia (film kanad.), 2.45 Telezakupy, 4.05 Prima archiwum.

PIATEK 26 GRUDNIA

TVC 1:

5.00 Moda - Ekstrawagancja
5.25 Romans w Barze Savoy
6.05 Oczarowani IV (s.)
7.00 Śpiewnik domowy
7.05 Magiczne święta Doty i Spoty (film anim.)
7.30 Bajkowy poranek
9.30 Bajka o rybaku i rybce (film animowany)
10.00 Królewska obietnica (bajka)
11.35 „Nenechte nás dluho státi” (kolędy)
12.00 Wiadomości
12.05 Boże Narodzenie w domu dziecka Dagmar (pr. dok.)
12.30 Z wizytą w ZOO (dla dzieci)

12.40 „Kocourkov” (bajka)
13.40 Drużyna pierścienia (film dok.)
14.35 Dziadek samochód (film czes.)
16.10 W poszukiwaniu zaginionego czasu (s. dok.)
16.30 Babunia (film czes.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.10 „Tajemství mořské panny” (bajka)
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bankruci (film czes.)
21.50 Rozmowy
22.35 Wiadomości
22.45 Przebudzenie Neda Devinea (film ang.)
0.25 Komplex mieszkaniowy (film USA)
2.10 Romans w Barze Savoy (pr. muzyczny)
2.55 To było wesele, wujku (film czeski)
3.55 Pasterz z Petrkowa (film dok.)
4.15 Solo dla... 2002-2003.

TVC 2:

5.00 Świat motoryzacji (mag.)
5.40 Obiektyw
6.20 Wiadomości TVS
6.35 Starty (pr. dok.)
6.55 Przygody kryminalistyki (serial)
7.40 Game Page (mag.)
7.55 Panorama (mag.)
8.35 Nocny motyl (film czes.)
10.00 Probošt dla Montreálu (pr. dok.)
10.30 Pasterz z Petrkowa
10.50 Ludzie burmistrza (s.)
11.10 Mustang (film dok.)
11.40 Fotograf w ogrodzie – Josef Sudek (film dok.)
12.05 Jan Jílek: „Láska jako trám” (film czes.)
13.35 Popularna mechanika dla dzieci (serial dok.)
14.00 Rudolf – czerwononosi renifer (bajka)
15.35 Niebieska tajemnica oceanu (pr. dokumentalny)
16.30 Rozejrzyj się, człowieku (pr. dokumentalny)
16.55 Film o filmie: Cwany Filip
17.25 Paul McCartney: Back in the World (koncert)
18.10 Z hokejem w sercu (pr. dok.)
19.10 Chór świąteczny (koncert)
19.40 Muzyczne wędrówki z Z. Mahlerem
20.00 H. Berlioz: Przekleństwo Fausta
22.20 Skrzyżowanie Europy (pr. dok.)
23.15 Queen w Budapeszcie (koncert)
0.45 G. Gershwin: Porgy i Bess (koncert)
2.20 Na pływalni z Z. Matějkiem
2.45 W drzwiach stoi A. G.
3.30 Lodovico Grossi da Viadana: La Mantovana (koncert)
3.40 Szopka Valeša
3.50 R. Strauss: Burleska d moll (koncert)
4.15 Czarna godzinka z A. Branaldem.

NOVA

6.00 Kot Felix (film anim.), 7.25 Pan Tau: Popłoch w chmurach (film czes.), 8.40 „Krakonoš v lyžnici” (film czes.), 9.55 Książę Bajaja (film czes.), 11.20 „Za trnkovým keřem” (film czes.), 12.35 „Poslušně hlásím” (film czes.), 14.10 I kto to mówi 2 (film USA), 15.30 Junior (film USA), 17.20 Pogoda, 17.25 Sam w domu 2: Zagubiony w Nowym Jorku (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Polityczny harassment (pr. rozryw.), 21.05 Zaklinacz koni (film USA), 0.05 Emanuela 2000 (s. erot.), 1.25 Tropem erotyki (film erot.), 2.15 Novazakupy, 3.00 Cztery morderstwa wystarczają, kochanie (film czes.), 4.45 Złote rogi (bajka ros.).

PRIMA:

8.00 „Princ a Večernice” (film czes.), 9.30 Znak czterech (film ang.), 11.25 Prima jazda, 12.15 Przyjaciółka pana ministra (film czes.), 13.50 „Princezna a chudas” (bajka), 15.35 Dom dla psa (film niem.), 17.20 Kwiaty w deszczu (film niem.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.53 Losowanie loterii Euromiliony, 19.55 „Nebojsa” (bajka czes.), 21.30 Telebazar (pr. rozryw.), 22.25 Zandarm na emeryturze (film franc.), 0.10 Losowanie loterii Euromiliony, 0.15 Kości ojca (film USA), 1.45 NHL Power Week, 2.20 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 4.35 Prima archiwum.

SŁUŻBA NIE DRUŻBA

Dyżurne święta

REGION (sch) – Boże Narodzenie to okres tradycyjnie kojarzony z uroczystą wieczerną przy wigilijnym stole, kołędą oraz odwiedzinami krewnych i znajomych. Nie wszyscy jednak mogą w gronie rodzinnym w pełni korzystać z tej niepowtarzalnej atmosfery świąt.

Tradycyjnie na roboczo, w służbie bliźniemu, spędzają święta policjanci, pracownicy służby zdrowia, usług transportowych, ośrodków sportowo-wypoczynkowych, gastronomii, a ostatnimi laty również ekspedientki w supermarketach... Wyjście do pracy większość z nich z uwagi na wykonywany zawód traktuje jako naturalną kolej rzeczy.

Spokojny wieczór wigilijny przeżył personel oddziału położniczego w trzynieckim szpitalu na Sośnie. - Dzisiaj jednak zanoszą się na to, że

będziemy miały pełne ręce roboty - powiedziała w dzień św. Szczepana jedna z pielęgniarek, która chciała jednak zachować anonimowość.

Do świątecznych dyżurów zdążyła już przywyknąć. - Przez te lata zdążyła się przyzwyczaić również rodzina, choć, przynajmniej, początki nie były łatwe. Teraz jednak w rytm dyżurów wpadła do tego stopnia, że na pytanie, jak spędzałaby dzisiejszy dzień, gdyby nie zmiana w szpitalu, nie umie odpowiedzieć. - Najbardziej jednak mnie martwi, jak uda mi się wieczorem po pracy wrócić do domu. Dojeżdżam autobusem do Jabłonkowa i wcale nie jestem pewna, czy w ogóle będę miała jakieś połączenie - zastanawia się.

PRACOWITA KOŃCÓWKA ROKU W HPC

Patent do zdobycia

LIGOTKA KAMERALNA (mro) - Na roboczo zakończył rok drużynowi i przyboczni Harcerstwa Polskiego w RC. Od 27 do 29 grudnia czekają ich pracowite dni w Ligotce, gdzie odbędzie się kurs, którego celem jest uzyskanie patentu drużynowego. Organizatorem kursu jest Rada Naczelna HPC przy współpracy Chorągwi Śląskiej z drużyną harcmistrza Anną Peterko na czele.

W kursie weźmie udział ponad 40 harcerzy, drużynowych i przybocznych pragnących w przyszłym roku prowadzić pracę drużynową. - Właśnie na metodach pracy w drużynie oraz na formalne strony tego zagadnienia będzie połączony specjalny nacisk - powiedziała „GL” Alicja Berki, naczelnik HPC. Przypomnijmy, że na Zaolziu działa 11 drużyn harcerskich, 18 zuchowych, trzy kręgi instruktorskie, Krag Seniora oraz dwa Koła Przyjaciół Harcerzy. Wydawane jest pismo HPC „Nasza Gazetka”.

POLACY W IRAKU

Dwaj żołnierze w szpitalu

BAGDAD - Dwóch polskich żołnierzy zostało w piątek rannych w Iraku. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Żołnierze zostali przewiezieni do amerykańskiego szpitala wojskowego w Bagdadzie.

Do incydentu doszło, kiedy 20-osobowy patrol polskich żołnierzy wracał po zakończonej misji do bazy w Hilli. W pobliżu miejscowości Mahawil, jeden z czterech samochodów, którym jechał patrol, wjechał na minę. Mina wybuchła, a jednocześnie z pobliskich zarośli oddano w kierunku pojazdów strzał z ręcznego granatnika przeciwpancernego RPG.

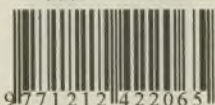
Przypomnijmy, że w poniedziałek zginął w Iraku - postrzelony przez kolegę czyszczącego broń - inny polski żołnierz, starszy szeregowy Gerard Wasielewski.

POGODA

SOBOTA - Częściowe zachmurzenie. Temperatura w dzień od 1 do -3 st., nocą od 1- do -3 st. C. Wiatr płd.-zach. 3-12 m, w porywach do 20 m na sek.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Pochmurno, możliwe opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura w dzień 0-4 st., nocą od 3 do -1 st. C.

ISSN 1212-4222



9771212422065

Pasterka z obstawą

Cicho i spokojnie, ale stanowczo wyprowadzili policjanci z tegorocznej pasterki w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa piątkę młodych ludzi, którzy starali się przeszkadzać wiernym w mszy św.

Nie był to pierwszy taki wypadek w kościele katolickim „W alejach” podczas północnej polskiej mszy św., upamiętniającej przybycie do stajenki w Betlejem pasterzy. Już przed dwoma laty młodzież świętująca wcześniej „zakrapianą” Wigilię Bożego Narodzenia w którymś z niedalekich barów zawiązała na pasterkę. Śmiechy, głośnie rozmowy nie pozwalały skupić się wiernym.

Nic więc dziwnego, że już przed rokiem parafia zwróciła się o pomoc do policji. Również w tym roku niko nie dziwiła obecność przed kościołem chłopców w czarnych mundurach - kiedy nie pomaga kilka słów ze strony zakrystianów, to oni wkraczają na scenę. I dzięki im za to... (kor)



- Dostał na imię Hans, aby nie miał problemów w Europie.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA



▲ Tradycją stało się kołędowanie jabłonkowskich zespołów w miejscowych kościołach. Na zdjęciach „Nowina” i młodsza „Lipka” (obok) w drugi dzień świąt.

Fot. DANUTA BRANNA

KULTURA I SPORT KOSZTUJĄ

Konkurs projektów

SUCHA GÓRNA (sch) – Ponad 1,5 mln Kč gmina nad Suszanką przeznaczy w nadchodzącym roku na działalność kulturalno-sportową.

Niemalże połowa tych środków zapewni funkcjonowanie hali sportowej (pieniądze na dokończenie budowy wchodzi ponadto w skład przyszłorocznych inwestycji gminnych) oraz działalność miejscowego klubu sportowego „Banik”. Pozostałymi 800 tys. Kč gmina wesprze działalność kulturalno-sportową obydwu miejscowych szkół – polskiej i czeskiej, imprezy kulturalne

organizowane przez gminną komisję ds. kultury i sportu, współpracę kulturalno-sportową z Polską i Słowacją oraz - tradycyjnie - przedsięwzięcia kulturalno-sportowe działających we wsi organizacji społecznych, stowarzyszeń oraz Kościołów.

Wyżej wymienione podmioty, które oczekują wsparcia finansowego gminy, powinny złożyć do końca stycznia 2004 r. projekty planowanych imprez. O wynikach konkursu wnioskodawcy zostaną poinformowani do końca marca.

DWIE SIECI I SALA GIMNASTYCZNA

Noworoczne plany

BUKOWIEC (kor) – Samorządowi jeszcze przed świętami udało się uchwalić budżet na przyszły rok. Będzie on zrównoważony, a gmina będzie gospodarować z 12 mln Kč.

Jedną z największych inwestycji w 2004 r. to budowa nowej sieci wodociągowej. Wodociąg powinien zapobiec problemom z wodą, z jakimi wieś borykała się w br. Sieć pokryje prawie całą wieś, za wyjątkiem osad leżących na stokach Girowej – Susz, Marków, „Bazyny” czy Pólgróń. Z powodu zbyt dużego oddalenia od centrum osady te nie zostaną też podłączone do nowej sieci kanaliza-

cyjnej, której budowa zakończy się w przyszłym roku.

Kolejne ważne przedsięwzięcie, budowę sali gimnastycznej, z której korzystać będą obie szkoły – polska i czeska, zrealizują bukowianie z pomocą państwa. Jak poinformował „GL” wójt Józef Cmiel, w inwestycję trzeba będzie włożyć ok. 20 mln Kč. Gmina pokryje koszty z dotacji państwowej oraz kredytu.

W WIĘKSZOŚCI EUROPEJSKICH OŚRODKÓW NARCIARSKICH SPADŁ ŚNIEG

Amatorzy sportów zimowych, dla których Boże Narodzenie bez białego puchu nie byłoby prawdziwym Bożym Narodzeniem, nie mieli w tym roku specjalnych powodów do narzekania. Na krótko przed świętami śnieg spadł i zarówno czwartek, jak i piątek można było spędzić na nartach.

Najlepsza sytuacja tradycyjnie panowała w ośrodkach alpejskich. Jak podała ČTK, co najmniej 10 cm nowego śniegu spadło na Boże Narodzenie w większości austriackich ośrodków narciarskich. Aż 25 cm białego puchu przybyło w St. Antonie, dzięki czemu pokrywa śnieżna osiągnęła tam 160 cm – funkcjonują wszystkie wyciągi. Większość wyciągów pracowała w

święta również w Kaprun, gdzie leży warstwa śniegu grubości 2 m. Bajeczne warunki do uprawiania sportów zimowych panowały również w takich ośrodkach, jak Ischgl, Kaunertal, Kitz-

Boże Narodzenie na deskach

buehel, Kitzsteinhorn, Pitztal i Schladming – świeciło słońce i trzymał 10-stopniowy mróz.

Jeszcze większą dostawą nowego śniegu mogą się cieszyć bywalcy szwajcarskiego Haute Nendaz, gdzie leży 2-metrowa pokrywa białego puchu oraz funkcjonuje ponad połowa wyciągów. Pod metr nie spada również warstwa śniegu we Flis oraz Saas Fee, gdzie podobnie jak w

Zermatt wyciągi zostały uruchomione dopiero po długim okresie oczekiwania. Pięć stopni poniżej zera oraz pogodno niebo towarzyszyło narciarzom również w St. Moritz oraz w Pontresina.

Nowego śniegu nie doczekali się natomiast właściciele pensjonatów oraz wyciągów narciarskich we włoskich ośrodkach alpejskich. Niedostatecznie gruba warstwa starego śniegu nie pozwala w wielu miejscach na uruchomienie wyciągów. Niemniej jednak dobre warunki śniegowe panowały niezmiennie w Cortina d'Ampezzo, Arabba oraz Madonna di Campiglio.

Ciąg dalszy na str. 2

JERZY CZAP: „DZIAŁAŁEM W DOBREJ WIERZE, A NIE Z PREMEDITACJĄ NA SZKODĘ PZKO!”

Jak już podawaliśmy, 3 grudnia 2003 roku Sąd Powiatowy w Karwinie ogłosił wyrok w sprawie Jerzego Czapa i Bohdana Suchanka – byłego przewodniczącego ZG PZKO i byłego dyrektora Biura ZG PZKO. Wymiar sprawiedliwości obu podsądnych uznał winnymi nielegalnej sprzedaży hotelu „Piaś” i zasądził na dwa lata pozbawienia wolności z zawieszeniem na trzy lata oraz na zwrot Zarządowi Głównemu PZKO kwoty 15 mln koron. Skazani złożyli apelację. Jerzy Czap udzielił wywiadu „Głosowi Ludu”.

■ **Odwołał się pan od wyroku, który zapadł w sprawie nielegalnej sprzedaży „Piaś”. Czyżby uważał się pan w tej sprawie za niewinnego?**

- W sprawie sądowej dotyczącej hotelu „Piaś” zostałem oskarżony o „złowę i umyślnie działanie na szkodę PZKO przez sprzedaż „Piaś””. Nie wiem, na jakiej podstawie powstała właśnie ta forma oskarżenia, bo w czasie procesu żaden ze świadków tego nie potwierdził. Natomiast prawdą jest niestety, że doszło do podpisania umowy o „sprzedaż”, na której widnieje m.in. i mój podpis. Każde działanie ma swoją motywację. Co więc poprzedziło to moje niefortunne pociągnięcie? W marcu 1993 roku zostałem prezesem ZG PZKO, a w kwietniu dowiedziałem się, że strata gospodarza hotelu „Piaś” wynosi 700 tysięcy koron. Pomimo decyzji ZG PZKO mających zapobiec dalszej zapaści „Piaś”, kryzys się pogłębiał. Nie była

to tylko kwestia nieudolności zarządzania. Ówczesny kodeks handlowy nie ułatwiał organizacjom społecznym działalności gospodarczej. Na początku 1994 roku nadszedł wstrząs największy. Ministerstwa Finansów i Kultury RC sprawujące dotychczas mecenat nad organizacjami pozarządowymi, niespodziewanie ograniczyły dotację na działalność PZKO. Obiecana kwota wynosiła zaledwie 1/7 subwencji poprzedniego, 1993 roku. Tymczasem w Biurze ZG PZKO pozostał z minionej okresu ponad 40-osobowy aparat pracowniczy, w „Piaście” zaś około

transakcji, o szybkich zyskach, które przeznaczał na rekonstrukcję „Piaś”. Ode mnie tylko zależy, czy nie zostanie zaprzeczona ta wyjątkowa szansa. Bo taka sama może się już nie powtórzyć. Odczuwam to jako dużą presję... Ja niczego naprzód nie przygotowywałem, nie byłem z nikim w zмовie. Żyłem w przekonaniu, że działam na korzyść PZKO. Dlatego w świetle tak sformułowanego oskarżenia nie uważam się za winnego.

■ **Pomimo wszystko pierwotną przyczyną utraty przez PZKO „Piaś” jest pana podpis**

cy. Był nim Stanisław Gleta.

■ **Jakby z góry ktoś założył, że ludzie z „Domu Polskiego” nigdy Glecie tych pieniędzy nie zwrócą. Musiało się to wydać panu podejrzanym.**

- Nie wydawało mi się to podejrzanym. Wtedy przecież byliśmy wszyscy przekonani o dobrej kondycji s.a. „Dom Polski”, o sukcesach w prowadzeniu interesów, o zabezpieczeniu działalności spółki przez wielkie firmy polskie. Współpraca ze spółką akcyjną „Dom Polski” była nam zalecana przez wybitne polskie autorytety. A poza tym z

obrażam sobie, że będzie pan odkładał po kilka tysięcy miesięcznie z emerytury.

- Nie wiem. Ale widocznie wszystko jest możliwe. Nie mogę się jednak oprzeć wrażeniu, że jest to jakiś dziwny rachunek. „Piaś” został przez biegłego błyskawicznie wyceniony na 22 mln koron, a od nas, skazanych, żąda się zwrotu 15 mln koron. Pytam się więc, kto będzie zwracał te pozostałe 7 milionów? Bo, jak dotąd, PZKO tych pieniędzy nie odzyskało.

■ **Aż się prosi domagać się zwrotu pieniędzy od tych, którzy wzięli pożyczkę od Glety, by zabrać się w biznesmenów... Czyżby nie było prawnych możliwości pociągnięcia ich do odpowiedzialności za przerost ambicji, czy – jeśli im się to udowodni – oszustwo i przywłaszczenie sobie mienia społecznego? Kiedy przysłuchiwałem się rozprawie z łóży dla publiczności, nie mogłem uwierzyć, że ława oskarżonych jest taka krótka.**

- Mam nadzieję, że znajdzie się trybunał, który bardziej wnikliwie przeanalizuje wypowiedzi stron występujących w tym procesie i opierając się na faktach dotrze do sedna sprawy.

■ **Wielu jest takich, co usatysfakcjonowani są wyrokiem sądu w pana sprawie. Ale zapewne większość, a ja też do niej należę, wolałaby, gdyby PZKO odzyskało pieniądze za „Piaś” natychmiast. A pieniędzy tych, co sąd ustalił, ani pan, ani Suchanek nie macie. Niech więc oddadzą je ci, co je wzięli. Jak pan sądzi, jaki jest ich los?**

- Nie wiem, nie chcę nikogo sądzić ani ferować wyroków. Miałby w tym pomóc niezależny sąd. A poza tym każdy ma swoje sumienie, wie, co zrobił i jakie to ma następstwa. Uważam, że do tego nie musiało dojść. Nie dlatego, że nie powinienem być sądzony, ponieważ poczuwam się do wielkiej odpowiedzialności moralnej, lecz dlatego, że można było ten problem załatwić w polubowny sposób, porozumieć się w sprawie „Piaś” tak, by nikt nie stracił, a ogół odniósł korzyści. Niech się zastanowią nad tym wszyscy moi partnerzy z 18 listopada 1996 roku, którzy zostali wtedy usatysfakcjonowani finansowo i materialnie.

■ **Spotkałem się z twierdzeniem, że pan i drugi podsądny w sprawie „Piaś” wzięliście prowizję ze sprzedaży „Piaś”. Co pan na to?**

- Oświadczam, że mój udział w transakcji z „Piaś” był czysty i bezinteresowny. Nie miałem i nie mam z tego żadnych korzyści finansowych ani materialnych. Poniosłem jedynie ujemną moralną, która pozostawiła w mej świadomości głęboki ślad. Nie działałem umyślnie, z premedytacją i celowo na szkodę PZKO, z nikim nie byłem w zмовie, aby pozbawić PZKO hotelu „Piaś”. Dlatego forma oskarżenia i uzasadnienia wyroku mnie gnębi i oburza. Proceder z „Piaś” w owym czasie postrzegałem jako instrument poręczenia, w żadnym wypadku nie sprzedaży fizycznej tego obiektu. Moje działanie w tej sprawie miało jedyny cel: podnieść standard hotelu i polepszyć sytuację ekonomiczną PZKO.

■ **Podczas rozprawy świadek Józef Toboła kilkakrotnie zwracał uwagę na fakt, że umowę o sprzedaży „Piaś” urząd katastralny w Karwinie odrzucił jako nieważną z uwagi na brakujący na niej numer identyfikacyjny PZKO. Natomiast w naprzęde sporządzonym dodatku pana podpis rzekomo miał zostać podrobiony. Zdziwiło mnie, dlaczego pan przed sądem nie podjął tego wątku. To mogłoby być okolicznością łagodzącą wymiar kary lub wręcz prowadzącą do uniewinnienia pana.**

- Nigdy żadnego dokumentu nie podpisywałem dodatkowo. O tym, że urząd katastralny odrzucił umowę jako nieważną, dowiedziałem się dopiero podczas rozprawy.

Rozmawiał:
KAZIMIERZ SANTARIUS

W sidłach sitwy?

50-osobowy personel. „Piaś”, który miał przynosić zyski, powiększał z miesiąca na miesiąc swoje straty. Pomijając wszystko, co w tym zakresie się robiło, z kim rozmawiało, gdzie jeździło, jakie autorytety z Polski nam to zalecały, dochodzi do ścisłej współpracy ze spółką akcyjną „Dom Polski” w Ostrawie. Spółka ta wygrała konkurs i wydzierżawiła od nas hotel „Piaś”. Jednakże nadal nie ma zasadniczej poprawy. Na mnie oddziałuje ta sytuacja coraz bardziej deprymująco. I właśnie w tym czasie przychodzi do mnie do domu przedstawiciele s.a. „DP”, Józef Toboła i Piotr Sztuła z propozycją, która ma całą tę biedę rozwiązać. Przekonują o lukratywności przygotowywanych

pod umową o sprzedaży „Piaś” firmie Stanisława Glety „Těšinská leasingová společnost”.

- Niesety tak. Na moje pytanie dlaczego jest w nagłówku umowy „sprzedaż”, a nie „zastaw”, obecny przy jej zawieraniu prawnik, dr Józef Zubek, wyjaśniał, że taka jest właśnie prawna forma poręczenia. Ja wówczas mylnie myślałem, że dr Zubek reprezentuje wszystkie strony uczestniczące w spotkaniu, które odbyło się 18 listopada 1996 roku. Że tak nie było, uświadomiłem sobie dopiero w trakcie procesu, kiedy dr Zubek odmówił zeznawać w charakterze świadka, gdyż – jak to określił – mogłoby to zaszkodzić jemu i jego „mandantowi”, czyli mocodaw-

czonkami jej kierownictwa znaliśmy się od dawna. Ludzie z s.a. „DP” byli przecież znanymi działaczami PZKO, członkami ZG. Komu można było bardziej zaufać? W dodatku na tym spotkaniu przedstawiciele s.a. „DP”, Toboła i Gawlik, podpisali weksel na 16,8 mln koron, zabezpieczający PZKO przed ewentualnymi kłopotami spółki akcyjnej „Dom Polski”, gdyby z jakiegoś powodu nie mogła w terminie zwrócić pożyczki firmie „TSL”.

■ **Dlaczego pan nie wytoczył sprawy sądowej sitwie, która nadużyła pana zaufania i okradła PZKO?**

- Żądaliśmy od s.a. „DP” realizacji weksla. Ponieważ nie było po-



▲ Hotel „Piaś”. W wyniku nieprzejrzystych, osnutych tajemnicą operacji finansowych kierownictwa ostrawskiej spółki akcyjnej „Dom Polski” obiekt ten w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych minionego wieku przeszedł w posiadanie firmy Stanisława Glety „Těšinská leasingová společnost”. Nowy właściciel „Piaś” zaskoczył pomysłową przedsiębiorczością. Piękną salę widowiskowo-balową przekształcił w bardziej dochodową orientálną halę targową... Kto wie, może – jak wyjdzie na swoje – jeżeli nie odda hotelu w prawowite ręce, to przynajmniej z zyskami ze społeczeństwem? Nawet biznesmeni miewają ludzkie odruchy. (s)

Fot. MAREK SANTARIUS



■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■ U OLDBOYA ■

Wspomnij „u oldboya” prof. Ramsz, tego ze starszych nauczycieli zaolziańskich, zachęca Bronek. Ano, w połowie listopada pożegnaliśmy w Cieszynie tego ogólnie znanego łacinnika; prof. Rudolf Ramsz (19 VIII 1907-10 XI 2003) zamieszkiwał na pogimnazjalnych pokojach nad Wyższą Bramą i nie wybierał się do syna ani wnuków w Warszawie, nie wyobrażał sobie bowiem życia bez Zaolzia. Babcia Anna Sikorowa z Boconowic (1870-1963), Ramszówna z domu, była dla niego cicią. Rudek pilnował tego, jak los dyrygował przeznaczeniami Rodziny i byłwał niezmiennie na jabłonkowskich pogrzebach, notując w pamięci nowe imiona i zachowując odeszłe. Urodził się w Nawsiu, studiował lingwistykę klasyczną w Krakowie, pełnił funkcję sekretarza Pawła Musioła w studenckim „Zniczu”, był zapalonym śpiewakiem kilku chorów. Jego ojciec Paweł (1881-1931) zakończył życie w Brazylii, matka Justyna wyszła z łomniańskiej Fojtowej Łąki, Urbański. Z ucieczki na Podole sprządał do Cieszyna żonę Marię, następnie współpracownicę naszego szkolnego „Ognia”.

W październikowym „Ogni-

wie” z 1993 r. odnajduję tekst profesora: „Tak to było czyli Łomna z dala”. Ramszowie byli przecież łomnianami z Rzeki. „Wakacje spędzałem przeważnie w domu (w Nawsiu oraz w Bystrzycy) albo u dziadków w Łomnej... W Łomnej było zawsze bardzo przyjemnie, zbierało się na Fojtowej Łące tych wnuków naszych dziadków sporo... Z Tadeuszem Heczką lubiliśmy pić i rąbać drzewo na podwórzu,

Na Fojtowej Łące

niekiedy pomagaliśmy grabić siano lub zwozić zboże do stodoły, z wujkiem Józefem kapaliśmy w ręce konie, a potem jeździliśmy trochę u Paula paśliśmy krowy i barany na Rąbaniskach...” Owe pasterskie atrakcje przenosiły się na łaki Uptazu pod Wielkim Potemem, na łomniański sałasz. „Nastuchałem się wtedy wielu góralskich gadek i legend, nawet pokazano mi »zbójnickie dziury«. Miały to być podziemne lochy do zbójnickich skarbów, ale za moich czasów wejścia do nich już były zasypane, bo tam niekiedy wpadały owce i łamały nogi. Nocowaliśmy w dymie na ławach albo na ziemi. Żeby pchły nie

dokuczały, rozścielano się na ziemi świeżą paproć...”

Był na Fojtowej Łące stary pastuch - oryginał, nie wiem, jak się nazywał, na imię miał Jura, nazywali go wszyscy „Muszokiem” (prawdopodobnie dlatego, że zawsze mówił »na mu kusz«), za co on walił czym popadło... Był u dziadków od wielu lat. Podobno za »wierną służbę« u jednego gady miał nawet jakieś austriackie odznaczenie. Był to niesłychany oryginał, miał skrzywione usta i kilka odciętych w lewej ręce palców. Przy rąbaniu drzewa lewą ręką przytrzymywał sobie polankę, a siekierą w prawej je rąbał... razem z palcami...

Piękne i przyjemne było życie w Łomnej, gdzie w dzieciństwie i wczesnej młodości bywałem bardzo często, gdzie zawsze znajdowałem serdeczne, rodzinne przyjęcie, czułem się jak w rodzicielskim domu, niekiedy nawet lepiej, bo nie było tu nerwowej atmosfery i było więcej spokoju. Nawet wakacje po maturze tu spędziłem” - pisał Rudolf Ramsz przed laty.

Wspomnę jeszcze, że pielęgnując świeży umysł, już po swej 90-letniej napisat profesor po łacinie studium o którymś z rzymskich poetów.

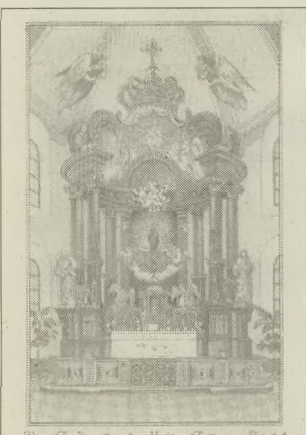
WŁADYSŁAW SIKORA

NOWY SZLAGIER KOLEKCJONERSKI?

Historia na małych obrazkach

Coraz częściej pojawiają się w antykwariatach, ale najczęściej znaleźć je można w bibliach i śpiewnikach kościelnych. Kiedyś widywało się je również wetknięte za ramki obrazów świętych zawieszonych w wiejskich chatkach. O co chodzi? Oczywiście o nieduże obrazki przedstawiające kościoły, sceny z życia świętych, księży itp. Przywożono je z pielgrzymek jako pamiątki, otrzymywały je dzieci na lekcjach religii i nie tylko, w czasie różnych świąt rozdawali je kościelni dostojnicy - np. z okazji komunii, bierzmowania czy też konsekracji, zakończenia posługi duszpasterskiej itd.

Ostatnio święte obrazki stały się przedmiotem kolekcjonerstwa, zwłaszcza te, które miały ciekawsze rozwiązania plastyczne: np. koronkowe obramowania, drukowane były techniką litograficzną, czy też te jeszcze dawniejsze - drzeworytniczą lub miedziorytniczą. Moda, bo jak na razie tak to trzeba nazwać, przyszła do nas z Zachodu, gdzie tego rodzaju druki zbierane są już od dłuższego czasu. Te najciekawsze osiągają tam solidne ceny.



► Obrazek z wizerunkiem ołtarza z cudowną madonną we Frydku (zmniejszony). Wydał Rud. Pavelčák z Frydku, litografia barwna, druk Aug. Strasiła, Opawa.



▲ Miedzioryt ze sceną bożonarodzeniową z Francji lat 80. XIX wieku. Wydawca: Bouasse-Lebel z Paryża.

Skąd się wzięły i kiedy się święte obrazki pojawiły? Jednoznacznej odpowiedzi nie ma. Uznaje się, że jednymi z najstarszych są wizerunki świętych z modlitwami, które ukazały się wraz z wynalazkiem czcionki drzeworytniczej i drukiem książek. Najstarsze egzemplarze datowane są na pierwszą połowę XV wieku, a to dlatego, że drzeworyt wyprzedził wynalazek Gutenberga - druk książek. Chodzi o drzeworyt ze św. Krzysztofem z roku 1423. XV-wieczne obrazki zaliczane są wszakże do unikatów. W muzeach znajdują się najczęściej dopiero te z XVI i dalszych wieków. Masowy rozwój druku świętych obrazków nastąpił dopiero w latach 30. XVII wieku, kiedy to Kościół katolicki wykorzystywał je do rekatolizacji.

W późniejszych czasach druki te cieszyły się wzrasta-



▼ Piękne przykłady obrazków z koronkowymi brzegami. Litografia barwna, miedzioryt oraz ręcznie przekłuwane napisy i motywy zdobnicze, złoczone, z naklejanymi litografiami madonny ze Św. Góry. Fot. MAREK SANTARIUS

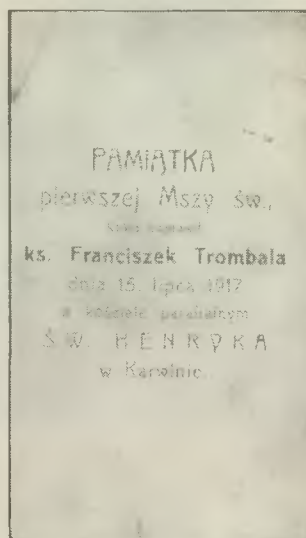


▲ Kolorowe, ale i czarno-białe obrazki z wizerunkami świętych, aniołów stróżów itp. Na rewersie zaś portrety księży z okazji święceń, zakończenia posługi duszpasterskiej itp.

jącym zainteresowaniem. W XIX wieku stały się, rzecz można, przedmiotami powszechnego użytku. Ludzie kupowali je na pielgrzymkach jako pamiątki, handlowano nimi na targach, dzieci otrzymywały je w szkole za dobre wyniki, ofiarowywano je dzieciom przy chrzcie, wkładano zmarłym, jako ostatnie „z Bogiem” do trumny, panny młode wklejały je sobie na wieka malowanych skrzyń, w których gromadziły swój posąg, a chłopcy i dziewczęta wymieniali je między sobą tak, jak dzisiaj karty telefoniczne.



▲ Pocztówka wydana we Frydku (1915 r.), ► na rewersie z modlitwą w intencji szczęśliwego powrotu z I wojny światowej.



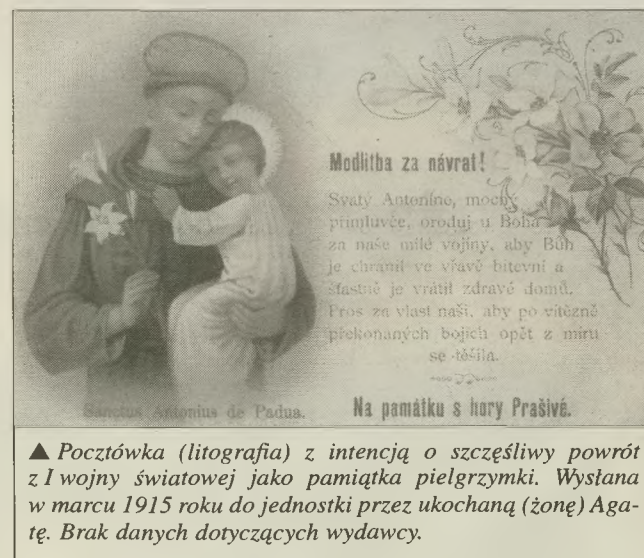
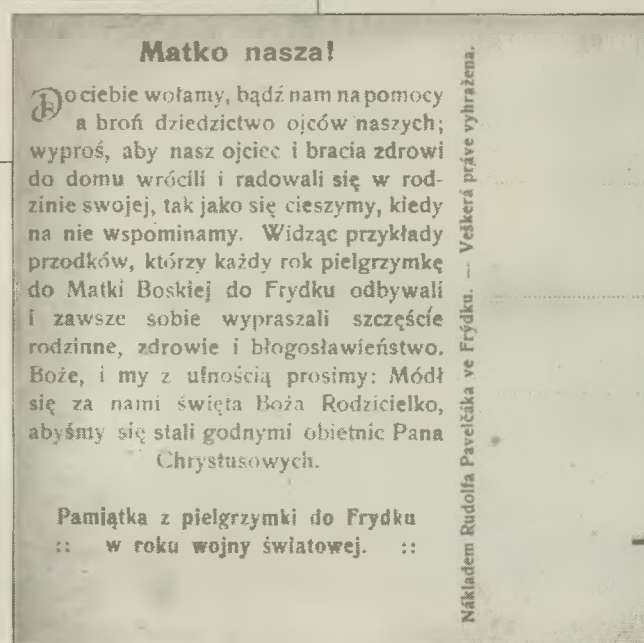
▲ Rewers obrazka z madonną, informujący o pierwszej mszy św. w kościele pw. św. Henryka (nazywanego także „nowym”) i od 1960 roku na skutek działań górniczych zburzonego, celebrowanej przez ks. Franciszka Trombala w dniu 15 lipca 1917 r.

czy też karty ze sportowcami lub Pokemonami.

Kolekcjonerzy poszukują obecnie najczęściej kolorowych obrazków z drugiej połowy XIX wieku, zwłaszcza tych litograficznych, a najlepiej z koronkowymi obrzeża-



▲ Miedzioryt ze sceną bożonarodzeniową, litograficzne ramki. 2. połowa XIX wieku, wydał w Paryżu Bouasse-Lebel.



▲ Cudowny obraz św. Antoniego, patrona drewnianej kościółka na Praszywej, miejsca częstych zaolziańskich pielgrzymek.

mi. Kolekcjonuje się najczęściej obrazki z konkretnych znanych miejsc pielgrzymkowych, czy też np. z wizerunkami niektórych świętych. Układa się je, podobnie jak pocztówki lub znaczki w albumach filatelistycznych, wkłada do kopert (zwłaszcza te najnowsze).

Rzetelny kolekcjoner powinien zainteresować się też wydawcami, drukarniami, by stwierdzić np., że niektóre obrazki z przeznaczeniem dla polskich pielgrzymów i wędrujące do polskich miejsc pielgrzymkowych drukowano w Czechach i na odwrót.

Na naszym terenie znaleźć można obrazki z wielu znanych miejsc w Polsce i Czechach - z Częstochowy, Kalwarii Zebrzydowskiej, Hostyni, Świętego Kopeczka koło Olomuńca czy też z naszych najbliższych okolic - z Frydku, Praszywej lub Hrabyni.

Uzupełniają te obrazki pocztówki z podobnymi motywami, modlitwami lub intencjami, np. za szczęśliwy powrót z I wojny światowej z Frydku i Praszywej, pamiątka na odpust Porcynkuli w Cieszynie i in.

Matko nasza!

Dociebie wołamy, bądź nam na pomocy a broń dziedzictwo ojców naszych; wyproś, aby nasz ojciec i bracia zdrowi do domu wrócili i radowali się w rodzinie swojej, tak jako się cieszymy, kiedy na nie wspominamy. Widząc przykłady przodków, którzy każdy rok pielgrzymkę do Matki Boskiej do Frydku odbywali i zawsze sobie wypraszały szczęście rodzinne, zdrowie i błogosławieństwo. Boże, i my z ufnością prosimy: Módl się za nami święta Boża Rodzicielko, abyśmy się stali godnymi obywatelami Pana Chrystusowych.

Pamiątka z pielgrzymki do Frydku
:: w roku wojny światowej. ::

Nakładem Rudolfa Pavelčáka ze Frydku. — Věkera práve vyhrazena.

Modlitba za návrat!

Svatý Antonín, mocný přemluvče, oroduj u Boha za naše milé vojny, aby Boh je chránil ve všem bitvě a šťastně je vrátil zdravě domů. Pros za vlast naši, aby po vítězných přehraných bojích opět z míru se těšila.

Na památku s hory Prašivé.

▲ Pocztówka (litografia) z intencją o szczęśliwy powrót z I wojny światowej jako pamiątka pielgrzymki. Wysłana w marcu 1915 roku do jednostki przez ukochaną (żonę) Agatę. Brak danych dotyczących wydawcy.

Chociaż w okresie od końca II wojny światowej do rewolucji aksamitnej komunistyczna cenzura ograniczyła masową produkcję świętych obrazków, to niekiedy znaleźć można ciekawe rozwiązania plastyczne i wykonanie. Po 1989 roku na terenie Czech, Moraw i Śląska doszło do ponownej masowej produkcji świętych obrazków, jednak z artystycznego punktu widzenia tylko niektóre uznać można za udane, często wznowiano dawne wzory i wydania, posługując się jednak nowoczesnymi technikami druku. Tak więc w zbiorach wciąż królują pamiątki po przodkach, a obecne wydawnictwa są niejako tylko ich uzupełnieniem.

Opr. W. OW CZARZY
obrazki ze zbiorów autora



▲ Chór Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Cieszyńska”.

► „Olzianki” i ich obrazek „Prani”.

Koncert Świąteczny

w obiektywie MARKA SANTARIUSA ● TRZYNIEC 20 grudnia 2003



▲ Męska część „Suszan” w dynamicznych tańcach słowackich.

► „Olzianie” zaproponowali ognistego „Zbojnika”.



▲ Małe śpiewaczki z jabłonkowskiej „Torki”.

► „Suszanie” tym razem z tańcami cieszyńskimi.



PROBLEM KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

ROMAN BERGER

(Dokończenie odczytu wygłoszonego na spotkaniu Towarzystwa Ewangelickiego w Czeskim Cieszynie)

Z kręgu cienia, jaki rzuca na świat Drzewo poznania dobrego i złego - symbol antropocentryzmu, prowadzi nas w kierunku Drzewa Żywota, w kierunku Świata - procesy życia, jak wiadomo, promieniują. Biblia nie zwraca się do naszego *ratio* ani do naszej pamięci werbalnej, nie obarcza jej definicjami, nie konstruuje logicznych dowodów etc. Biblia mówi nam, co powinniśmy, a czego nie wolno nam czynić. Mówi nam, jak mamy się zachowywać, jakie stosunki do ludzi, do świata i jego naturalnych fenomenów mamy tworzyć. Język Biblii jest więc językiem konkretnych rozkazów i zakazów.

Drugim, nieoddzielnym i nie mniej ważnym aspektem języka Biblii, odróżniającym go od języka abstrakcji i racjonalnej perswazji jest to, że jest to język sugestywnych obrazów. Obrazy i przypowieści oddziałują na naszą imaginację stanowiąc istotny aspekt konkretnej myśli (J. BRONOWSKI). Ponieważ dotyczą one sytuacji archetypalnych, sugerują (tzn. autorytatywnie oddziałują na głębokie struktury paleomózgu, na archaiczne poziomy świadomości), w jaki sposób problemy wynikające z aktualnych form tychże sytuacji wzorcowych (*illo tempore* zaistniałych) spontanicznie rozwiązywać, jak się decydować etc.

Niestety, historyzm kolejny czynnik (dez-)interpretacji Biblii - osłabia sugestywność Jej przesłania, staje się ono narracją o tym, co stało się przed dwoma tysiącami lat i co miałyby przy pomocy mentorskiej perswazji skłonić nas do respektowania wyabstrahowanych z Dramatu Ewangelii wartości. Innymi słowy: medium obrazów sugestywnych, medium mocniejsze, przekazujące Całość Super-Złożoności, zamieniane zostaje za medium słabsze, linearne. Informacja dotycząca Całości zostaje rozmięta na drobne anegdoty i racjonalnych argumentów (atomizacja integralnego przesłania Biblii, to prawdopodobnie kolejny aspekt-problem interpretacji w starym stylu).

14. Gdybyśmy mieli wyeksponować do Kosmosu najbardziej lapidarną informację o istocie Ewangelii, byłoby trzeba wybrać przykazanie z Ewangelii św. Jana (bodajże ostatnie z rzędu przykazanie?): *Narodziliście się z wody - musicie się znowu narodzić z Ducha!*

Radosna Nowina polega bowiem na tym, że człowiek może (jest w stanie), eo ipso jest zobowiązany do podejmowania wysiłków mających go uwolnić spod okupacji ego. Tylko organiczne rozwijanie świadomości może pacyfikować bestię drzemającą w człowieku. Niestety, współczesna pseudokultura zmierza w przeciwnym kierunku - do eskalacji egoizmu, agresywności, bezwzględności etc. etc. Pod hasłami wolności i demokracji dochodzi więc do zniewolenia człowieka, do jego degradacji, do regresu.

Stoimy więc przed problemem wytwarzania kultury duchowej sensu stricto. Przed zadaniem (nonalgoritmicznym!) rozwijania jej podstaw - i tych zapomnianych w tradycji, i tych obcych, zaszyfrowanych w wynikach i intuicjach współczesnej nauki i filozofii (filozofii, która nie ograniczyła się do legitymizacji aktualnego stanu rzeczy). Zarówno tradycja jak i nieklasyczna nauka i filozofia mają wspólne to, że otwierają horyzont Nieskończoności, przypominają Misterium Bytu - Bytu stworzonego, jak podkreśla czołowy czeski biolog-myśliciel prof. Z. NEUBAUER, a nie wyklucza słynny S. HAWKING.

Zapytać wreszcie musimy, jak w naszkicowanym kontekście przedstawia się pozycja i rola zinstytucjonalizowanego Kościoła? Czego spodziewać się można od teologii - tej zasklepionej w anachronicznym profesjonalizmie? Nie chcę grzeszyć, ale nie mogę nie wyrazić tu swych wątpliwości i sceptycyzmu. Biorąc za punkt odniesienia dostępne mi fragmenty (hologramy?) tych systemów, odważę się powiedzieć, że Kościół sam dotknięty jest patologią współczesności. W niejednym przypadku odnosi się wrażenie, że zamiast sakralizacji Rzeczywistości, której domagał się P. TILLICH, ambicją instytucji kościelnych jest adaptacja do stanu świata. Rezultatem jest wtedy profanacja Sakralnego.

Zakończę te nie-teologiczne rozważania tezę - nie jest ona zresztą ani moja, ani świeżej daty: czas najwyższy na nową reformację. Wydaje mi się (to już moje widzimisię), że czas najwyższy na ożywienie ducha protestu.

Pod wrażeniem, jakie wywarł na mnie napis na bombonierce: Na pamiątkę pierwszej Komunii Świętej, nie mogę nie przypomnieć, że Duch-Siła przejawiać się może - w pewnych sytuacjach musi - również tak, jak przedstawia to sugestywny obraz wyganiania handlarzy ze Świątyni. W sensie Biblii tą Świątynią nie jest tylko budynek wzniesiony ludzką ręką; święta jest cała Przyroda, *Ziemia, na której stoisz*. O kulturze duchowej będziemy śmieli mówić wtedy, kiedy spontanicznie zdejmować będziemy obuwie - nasze artefakty oddzielając nas-antropocentryków od Świętości.

Gdyby do tego doszło - gdyby doszło do spontanicznej morfogenezy jakościowo nowej całości-systemu-organizmu, jakim byłaby autentyczna Kultura Ducha - powstałaby czasoprzestrzeń, w której spotkaliby się nie tylko chrześcijanie, ale wszyscy ludzie dobrej woli. Ludzie, którym nie przeszkadza ani inna konfesja, ani inna religia, inny język, rasa etc. Wszyscy ludzie, którzy dzięki autentycznemu wychowaniu na zasadzie *paideia* - troski o duszę mieliby wszczepione przez własne doświadczenie w głębi duszy, że *W twarzą Drugiego zjawia się Bóg* (E. LÉVINAS).

Może już dosyć nam świerci i pości, chociaż statystyka to nadal niepełna. Prócz na przykład Józefa Motyki od Ondrasza w pogranicznej Jaworzynie, który zachodząc na tereny Ondraszkowe i Juraszkowe w okolicach Łysej, zbijał na wschodzie, od Girowej po Baranią, pozostał nam zresztą ostatni „wielki zbojnik” beskidzki, który niezgorzej od Ondraszka zwojował tradycyjną twórczość ludową. Kamesznica, to jeszcze ziemia żywiecka, lecz graniczy z cieszyńską; w Kamesznicy przyszedł na świat zbojnik Proćpak (u Czechów spotkałem go jako Proszpaka), jedyny poza „naczelnymi”, o którym słyszałem ongi z ust babki Anny. „Dla czego Proćpak?” „A bo pytał się i pytał: proć pak? Więc Proćpak.” Jurek Proćpak zbijał na rozległym terytorium od Baraniej po Orawę i Przełęcz Jabłonkowską współdziałając z rozliczną chasą, między innymi Józefa Gallacza z Datyń, którego 7 lipca 1794 odsadzono na rok ciężkiego więzienia.

*Proćpak: ...Nie dno na dworaka
Ani na wojaka;
Choć trefi na zucha,
Zginie kieby mucha.
Choć tysiąc górali,
On się im wyśliźnie,
Jak toporkiem piźnie,
Z ruśnicy wypali,
Uciekaj, kto może,
Bo zginiesz nieboże!*

Mało jest podobnych pieśni zbojnickich. Inna wersja wprost wieje nienawiścią do zucha z Kamesznicy i dowodzi, że idealizacja zbojnictwa nie chodzą prostą drogą:

*Warujcie krów, gazdowie,
Strzeżcie statku, bacowie,
Bo się Proćpak nie leni,
Kiej się mu kce pieceni.
Hej, Proćpaku, Proćpaku,
Bedzies ty kiejś na haku;*

*Jak cie złapią, powiesą,
Górale się pocieszą,
I złapali cie, brachu,
U frajerki na dachu.
Wywiedli na drabinę,
Zalozyli ci linę.
I szruli ci scebli,
I wzieni cię hnet debli.*

Część tradycji pomimo tego odnosi się do Proćpaka z sympatią, przyznaje mu szlachetność charakteru i dobroć serca przejawiającą się w „czynieniu sprawiedli-

wości”, bowiem za wzorem Ondraszka czy też dzięki właśnie Ondraszkowi również on „możnym zabierał, a dawał ubogim”, jednakże według notatek czeskich („Těšínsko v historii a pověstech...” Fiedor (bo tak się nazywał) nie cieszył się dobrą sławą, ponieważ bezczelnie napadał sałasze, kradł Wołochom owce i bryndzę, co w końcu zaprowadziło go na szubienicę. Słama zaś („Vlastenecké putování po Slezsku”) wprost ostrzega przed złą sławą herszta, jaką zdobył sobie w okolicach Jabłonkowa, boć brał bo brał, lecz zawsze te najtłustsze sztuki! Nie był to ułomek ani zawiadaka, a nieuchwytny i smarodny panek beskidzki z całym dobrodziejstwem inwentarza.

Czas na historyczną prawdę. Zdzisław Piasecki powtarza za niemieckim proboszczem żywieckim Franciszkiem Augustinem dość rozległą, przy tym, co najistotniejsze, autentyczną opowieść o życiu i niespełnionym trzyletniej „harnasiowej” karierze Jerzego Fiedora, vel Proćpaka lub Kroćpaka, ostatniego - jak to się nieraz określa - „wielkiego harnasia śląsko-żywieckiego”. Otóż „Proćpak mieszkał wraz z ojcem i żoną we wsi Kamesznicy. Trudnił się kłusownictwem. W 1792 r. przypadkowo zastrzelił należąca do dworu jałowkę, którą wziął za zwierzynę. Za przywłaszczenie sobie mięsa i skóry zwierzęcej, nawiasem mówiąc sprzedanej w sąsiednim Śląsku, Proćpak - skoro kradzież się wydała - został aresztowany i osadzony w wiśnickim więzieniu.

(cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBOJNICY

(23)

W dniu 30. 12. 2003 obchodził zacie 50. urodziny nasz Kochany Mąż i Ojciec

pan WŁADYSŁAW SŁOWIK

z Orłowej Poręby. Z tej okazji dużo szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności do dalszych lat życzą żona, syn i córka. GL-223

Dzisiaj uływa 10. rocznica śmierci naszej Drogiej Siostry

śp. AGNIESZKI PIEGZA-LUPIŃSKIEJ

Msza św. za jej duszę zostanie odprawiona dnia 11. 1. 2004 w kościele klasztornym w Jabłonkowie o godz. 8.45. Wspominają bracia. AD-276



Dnia 29. 12. 2003 mija 1. rocznica śmierci

śp. MARII RUCKIEJ

z Karwiny. Prosimy znajomych o chwilę wspomnień. Córka z rodziną. RK-239

kina

KARWINA – Centrum: Gdzie jest Nemo? (27, 28, godz. 15.30), Pan i władca (27-29, godz. 17.45 i 20.00), **Reflex:** American Pie: Wele (27-29, godz. 17.00, 20.00), **Ex:** Piraci z Karaibów (27, 28, godz. 19.00), **TRZYNIEC – Kosmos:** Bruce Wszehmogący (27-29, godz. 17.30), To właśnie miłość (27-29, godz. 20.00), **BYSTRZYCA:** Prosiaczek i jego przyjaciele (27, godz. 17.00).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – BIAŁA GALERIA, Cz. Cieszyn: Do 28. 12. wystawa obrazów Lecha Kołodziejczyka „Księga nocy”. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ DUŻA GALERIA, Cz. Cieszyn Do 18. 1. 2004 wystawa obrazów Josefa Novického. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělňická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWOICKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ORŁOWA: do 18. 1. 2004 wystawa „Świat lalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkola

ZAOŁZIE W TV

28 grudnia o godz. 8.45 stacja telewizyjna TVP 3 Katowice nadaje magazyn „Zaolzie”.

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frýstacie (przy rynku).

kronika rodzinna



„Twe oczy, jak piękne świece, a w sercu źródło promienia. Więc ja chciałbym twoje serce ocalić od zapomnienia”.

27 grudnia mijają trzy lata od chwili, gdy zmarła nasza Nieodżałowana Matka

śp. MUDr. JANINA MRÓZEK

z Darkowa. Wspomnijmy Jej życzliwe serce i pomódlmy się za Jej duszę. Msza w Jej intencji odbędzie się 30 grudnia br. o godz. 18.00 w kościele katolickim we Frýstacie. Za pamięć serdecznie dziękują córki Jolanta i Bogdana. GL-237

ła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA

TRZYNICA – stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzyna, do 31. 12. wystawa „Porcelanowe lalki”, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe”. Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frýstát: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte po-nie: 9-18.

zaproszenie za Olzę

GALERIA BIELSKA, Bielsko-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wt-pia: 10-17, so-nie: 10-16.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

co, gdzie, kiedy

UWAGA zespół „Gorol” – W związku z koncertem w Bystrej 4. 1. 2004, próba chóru odbędzie się we wtorek 30. 12. o godz. 18.00 w Domu PZKO w Jabłonkowie.

UWAGA – seniorzy HPC i ich sympatycy, 8. 1. 2004 o godz. 12.30 odbędzie się wigilijka w Domu PZKO w Suchej Górze. Zgłoszenia do 31. 12. pod nr. tel. p. Szebel 596 425 708 lub p. Piszczkova 596 422 222. Możliwość wpłacenia składek członkowskich na rok 2004.

OLBRACHCICE – spotkania Klubu Kobiet odbywać się będą w miesiącach styczniu, lutym i marcu w każdą środę o godz. 15.00 w Domu PZKO. Chętnie powitamy byle członkinie i wszystkie pozostałe panie, zainteresowane klubową działalnością.

GRÓDEK – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków wraz z dziećmi 28. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie przy choince. Program: TL Bajka ze spektaklem „Pinokio”, wspólne koledy.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 30. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie przy choince. Program: zespół „Rychwałdzanie”, koledy.

LUTYNIA DOLNA – MK PZKO zaprasza 27. 12. o godz. 15.00 do małej sali Domu Kultury na wigilijkę połączoną z zebraniem sprawozdawczym.

KARWINA RAJ – zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie przy choince 29. 12. o godz. 17.00 chórzystów zespołu „Dźwięczek” i „Dźwięk”.

▲ zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie przy choince 30. 12.

o godz. 16.00 Klub Kobiet i Klub Seniora.

ZABŁOCIE – Zarząd MK PZKO i Klub Kobiet serdecznie zapraszają 29. 12. o godz. 15.30 na tradycyjną Wigilijkę do świetlicy koła.

BOGUMIN – zarząd MK PZKO zaprasza 28. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO na wigilijkę.

koncert

MOSTY K. JABŁONKOWA – chór „Przełęcz” serdecznie zaprasza 28. 12. o godz. 15.30 na Koncert Noworoczny do Domu PZKO. Program: Dzieci szkolne, zespół „Nowina”, „Przełęcz”.

CZ. CIESZYŃSKIE CENTRUM – MK PZKO oraz chór „Harfa” zapraszają serdecznie na tradycyjne „Spotkanie z koledą”, które odbędzie się 28. 12. o godz. 16.00 w Ośrodku Kultury Strzelnica. Jasełka przedstawiają dzieci z przedszkola na Rozwoju, a koledy śpiewać będzie „Harfa” oraz wszyscy uczestnicy spotkania.

jutro na antenie

BYŁAM CÓRKĄ POLSKIEGO KONSULA, to tytuł reportażu, który redakcja polska Czeskiego Radia w Ostrawie nada w niedzielę 28 grudnia br. początek o godz. 18.30. W programie wystąpi Anna Przeczka z domu Holczak oraz jej mąż inż. Paweł Przeczka.

UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m. (tob)

Uwaga rozwiązujący krzyżówki świąteczne!

W Logogryfie kołowym pominieliśmy hasło nr 12: Niewielka budowla sakralna. Wszystkich szaradzystów przeprasza redakcja „GL”.

Cieszyńskie jasełka

Jak co roku od 25 lat, w styczniu 2004 zespół teatralny parafii św. Elżbiety w Cieszyńsku wystawi *Jasełka tradycyjne*, widowisko, w którym występuje ok. stu amatorów – oprócz członków zespołu również dzieci i młodzież szkolna. Niezwykle barwne, rozśpiewane przedstawienie cieszy się ogromną popularnością. Od 1990 r., kiedy wystawiane jest na deskach Teatru im. A. Mickiewicza, na jego kolejne repery publicznosc zwożona jest autobusami z najbliższych zakątków Górnego Śląska, a nawet z Opolszczyzny i Małopolski. Rokrocznie na któryś ze spektakli przybywają też grupy parafian z Zaolzia, najczęściej z Karwińskiego.

Przedstawienie wyreżyserowała s. **Jadwiga Wyrozumska** z cieszyńskiego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, dekoracje zaprojektował i wykonał **Leon Bialek** z żoną Alicją, opiekę muzyczną sprawuje **Piotr Gruchel**. W 2004 r. widowisko będzie prezentowane w dniach 17-26 stycznia.



▲ W foyer Miejskiego Domu Kultury w Karwinie Nowym Mieście można oglądać wystawę fotografii Edmunda Kijonki pn. „Z Májovákem” dokumentującą dokonania tej popularnej nie tylko u nas orkiestry dętej. Na dużych formatach zespół został ujęty nie tylko podczas występów zagranicznych, ale możemy zajrzeć również za kulisami oraz podziwiać niecodzienne artystyczne spojrzenia autora na zespół. Wart przypomnienia jest fakt, że fotografik od wielu lat współpracuje z naszą gazetą. (o)

Fot. EDMUND KIJONKA

GÓRNICZA ORKIESTRA ZAPRASZA NA KONCERT

»Majowak« noworocznie

KARWINA (sch) – Po raz piąty w Miejskim Domu Kultury odbędzie się Koncert Noworoczny „Majowak”, największej i jednocześnie najstarszej górniczej orkiestry dętej w RC.

Podczas koncertu, który rozpocznie się 1 stycznia 2004 o godz. 16.00, „Majowak” wykona utwory na całą orkiestrę, będą też solówki zarówno instrumentalne, jak i wokalne. Całość poprowadzą dyrygent orkiestry Milan i Jiří Bystronio-

wie. Wstęp jest wolny – darmowe wejściówki można nabyć w Domu Kultury oraz w Miejskim Ośrodku Informacyjnym w Karwinie Frýstacie.

Koncertem Noworocznym „Majowak” otworzy nowy sezon, w którym planuje m.in. wszcząć przygotowania do obchodów 100-lecia zespołu (przypadają one na 2007 r.). Na tę okazję w grudniu 2004 orkiestra rozpocznie nagrywanie swojej trzeciej płyty CD.

ALMANACH NA 40-LECIE GRUPY LITERACKIEJ '63

Dużo czytania

Tuż przed świętami ukazała się publikacja jubileuszowa trzynieckiej Grupy Literackiej '63 *Odnajdywanie siebie*. Opracowany przez **Kazimierza Kaszpera** almanach zawiera oprócz autorskiego wstępu historycznoliterackiego tekstu publicystyczne i literackie z lat pokoleniowej przemiany 1960-64, antologię twórczości członków Grupy, ich biogramy oraz zestawienie wydawnictw książkowych Grupy. Publikacja jest ilustrowana grafikami **Bronisława Liberdy**, portretami pisarzy oraz rysunkami z roczników „Zwrotu”. Redaktorem tego sponsorowanego przez okręg morawsko-śląski

działa jest **Piotr Horzyk**, autorem opracowania graficznego i projektu okładki – **Marian Siedlaczek**. *Odnajdywanie siebie* można nabyć w księgarni polskiej przy ul. Čapka w Cz. Cieszyńsku. (k)



▲ W rolach głównych Józefa i Maryi występują: Stanisław Pońc i Małgorzata Mot-drzyk. Fot. TADEUSZ MACIEJCIK

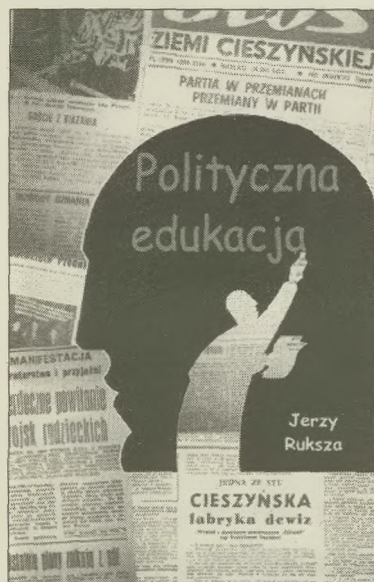
GŁOS LUDU

◆ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ◆ Redaktor naczelny Danuta Branna ◆ Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ◆ Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ◆ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ◆ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ◆ Dostawę prenumeratorem prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressgrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

PAMIĘTNIK, KTÓRY BUDZI SZACUNEK

Balast własnego życia

Ze znacznym opóźnieniem, bo dopiero podczas świąt przeczytałem wydaną jeszcze w 2002 r. książkę **Jerzego Rukszy** *Polityczna edukacja*, ale lepiej później niż wcale. Jest to przymysłnie skomponowany pamiętnik człowieka, który poświęcił życie rozbudowie i modernizacji cieszyńskiego przemysłu elektromaszynowego, przy okazji angażując się emocjonalnie po stronie światopoglądu komunistycznego. Pamiętnik napisany z bezwzględną szczerością – zarówno wobec „świata”, jak wobec samego siebie. Absolutna rzadkość w dzisiejszej, znowu podanej zafałszowującej rzeczywistość ideologizacji publicystyce i literaturze „narodowej”.



Na pamiętnik składają się 22 rozdziały, będące w istocie uzupełnionymi o własne przemyślenia i dialogi zapisami dziennymi. Dzieje „politycznej edukacji” autora-bohatera rozpoczynają się 1. 10. 1955, kończą 2. 8. 1989, zawierają zatem dwa najważniejsze okresy w życiu człowieka: nauki w szkole średniej i kariery zawodowej. Właśnie wtedy krystalizują się motywy, które określają postawy życiowe każdego z nas. Ruksza doskonale wie o tym i dlatego nie ogranicza się tylko do wyliczania gołych faktów, lecz stawia sobie zasadnicze pytania: dlaczego, w jakim celu, z uwzględnieniem jakiej perspektywy postępował akurat tak, a nie inaczej.

Właśnie to szerokie „ideowe” tło, determinujące działania bohatera, decyduje o wartości literackiej książki. A w wymiarze czysto ludzkim – odwaga nazywania rzeczy po imieniu i zwyczajne, budzące najwyższy szacunek, poczucie odpowiedzialności za własne życie. Bywa, że przez niektórych traktowane jest ono jako niepotrzebny, nadający się do odrzucenia na kolejnym zakręcie historii balast, o wiele rzadziej jednak podnoszone jest jako niezbywalny składnik godności ludzkiej. Ruksza obronił się w pamiętniku właśnie jako wielkiego formatu człowiek. Chwała mu za to!

Pamiętnik zdobył I nagrodę w konkursie Książnicy Cieszyńskiej „Peerel po cieszyńsku”. Jest jeszcze do nabycia w cieszyńskich księgarniach.

K. Kaszper

KRZYŻÓWKI

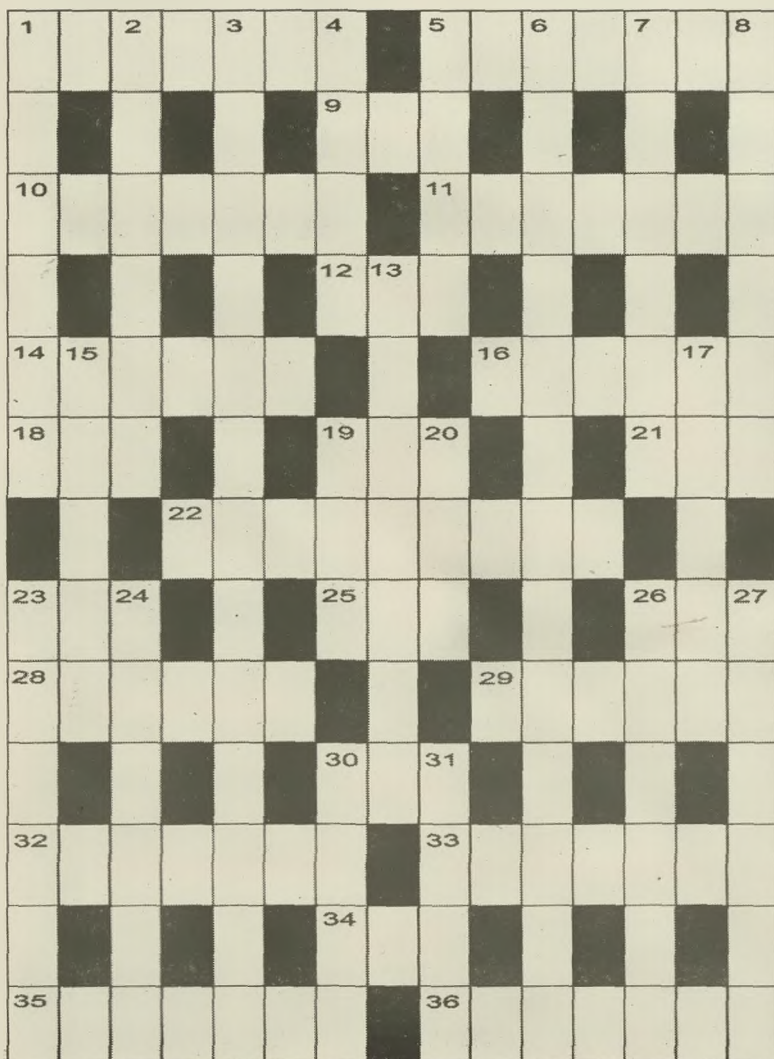
Poziomo:

- na myszy pani Agaty
- słynny w Atenach
- życiodajny dla Egiptu
- mebel nie tylko do spania
- miasto Tezeusza
- Rusowicz
- radnych siedziba
- alergiczna choroba skóry
- sultanowi służył
- do młodości
- zwierzętom króluje
- czyli aneks
- trotyl
- krzyżówkowa papuga
- z Wisłą się kojarzy
- do dodawania
- na olej i paszę
- C
- „Błaszany ...” na ekranie
- bagna
- Pilzner Anglika
- Prezesów
- wodospad nowożeńców

Pionowo:

- na owoce
- w rękę ładowacza
- w areszcie śledczym
- proletariuszka
- lata nad Arktyką
- firma w przebudowie
- w ramie na wystawie
- 28 XI świętuje
- ten od Kubusia fatalisty
- 007 to Bond
- tam arab pielgrzymuje
- Aleksandra w piaskownicy
- łowi perły w Japonii
- niby-złoto
- na głowie sultana
- Kombajn (pr. dok.)
- po stronie „ma”
- niemiecki mاریasz
- przeznaczenie

Opr. JO



CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 27 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.00 Musica Antiqua (mag.)
5.45 Zofin, wyspa wspomnień i snów
6.40 Świat motoryzacji (mag.)
7.25 Sezamie, otwórz się! II (s.)
7.55 Bolek i Lolek (s. anim.)
8.05 Jak niedźwiadki uratowały Boże Narodzenie (film anim.)
8.30 Wiadomości ze świata
8.40 Zręczna Maria (bajka)
10.00 Czego Jadwiga nie powiedziała (film czeski)
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Koledy
12.05 Na pływali z Z. Matějkiem
12.30 Ogniste tornado Davida Copperfielda
13.15 Na rozdrożu (s.)
13.30 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
14.25 Moda - Ekstrawagancja
14.50 Historia Oliwera (film USA)
16.20 Oczarowani IV (s.)
17.15 Co mogę dla siebie zrobić? (mag.)
17.20 Podróż po świecie wina III (s. dok.)
18.00 Wiadomości
18.05 Sylwestrowe uśmiechy
18.45 Ukryte w depozytorium – Sala milczących zegarów
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Legendy telewizyjnej rozrywki (pr. rozrywkowy)
23.05 Wiadomości
23.10 Bramki, punkty, sekundy
23.15 Losowanie „10” szczęśliwych
23.20 Kurier (film USA)
0.55 Zrób to dla mnie (film hisz.)
2.25 Star Trek I (s.)
3.15 Zgromadzenie czyli dopóki nie skończy się sobota (pr. muz.)
4.20 Święta w Europie.

■ TVC 2:

- 5.00 Nie jesteś sam (pr. dok.)
5.45 Wiadomości STV
6.20 Dziadek samochód (film czes.)
7.55 Panorama
8.30 Wielki Wóz (mag.)
9.00 Kursy językowe
10.00 Lalki T. Dvořáka
10.55 Niegreczny chłopak (film ang.)
13.30 Przed premierą (balet)
14.45 Film o filmie: Piernikowa wieża
15.05 Przeżyć Everest (film dok.)
16.00 W lusterku wstecznym 2003 (dla kierowców)
16.55 Hook (film USA)
19.15 Euronews
20.00 Renée Fleming w Pradze (koncert)
21.10 Najpierw się ze mnie śmiali (film dok.)
21.40 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
21.50 Teatr żyje! (mag.)
22.55 Noc z Afidlem (pr. rozryw.)
0.25 Wielka nocna muzyka
4.00 Kombajn (pr. dok.)
4.40 Czeski revival (pr. muz.)
5.10 Nie zastanawiaj się i kręć!
5.30 Mała muzyka poranna.

■ NOVA:

- 6.30 Teletubbies (s. anim.), 6.55 Ferda (s. anim.), 7.25 Pokemon (s. anim.), 7.45 Digimon (s. anim.), 8.10 Beyblade (s.), 8.35 Delfin Flip IV (s.), 9.25 ESO (lista przebojów), 10.30 „Kačenka a strašidla” (film czes.), 12.00 Dzwonienie do Novy, 12.25 Hotel Modra gwiazda (film czes.), 13.55 Film o filmie: „Kameňák”, 14.20 „Co je vám, doktore?” (film czes.), 15.45 Niewiarygodne przygody (s.), 16.10 I kto to mówi 3 (film USA), 17.45 Prognoza pogody, 17.50 Sam w domu III (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Dobroty (pr. rozryw.), 21.10 Gruby i chudszy (film USA), 23.00 Prawdziwa zbrodnia (film USA), 1.10 Emanuela 2000 (s. erot.), 2.30 Tropem erotyki (s.), 3.50 Dzwonienie do Novy, 4.15 Doktor ze wsi II (s.), 5.15 Szkodzi nie szkodzi (s.), 6.05 Hotel Modra gwiazda (film czes.).

■ PRIMA:

- 8.00 NHL Power Week (mag.), 8.30 Salon samochodowy, 9.05 Szogun (s.), 10.50 Julie Lescaut (s.), 12.35 Rozbite lustro (film ang.), 14.25 Strach (film czes.), 16.10 Prima TV, 16.20 Dempsey i Makepeace (s.), 17.15 Dzieci szczęścia (film niem.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Dla kilku dolarów więcej (film wlos.), 22.10 Jade (film USA), 23.55 Tajemnica Blair Witch (horror USA), 1.20 Edeli i Starckowa II (s.), 2.15 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 4.30 Prima archiwum.

NIEDZIELA 28 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.05 Tańczący dom (pr. dok.)
5.20 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
6.10 Star Trek I (s.)
7.00 Złota antylopa (film anim.)
7.30 Bajkowa niedziela
9.30 Wędrująca kamera (s. dok.)

- 10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium (mag.)
10.45 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
11.00 Niezwykłe przygody kryminalistyki (serial)
12.10 W jaki sposób (mag.)
12.35 Na ekranie
13.05 Złoty warkoczek (bajka)
13.45 Ścieżki wiary (mag.)
14.20 Witaj u nas, Camphille! (mag.)
14.45 A. Jirásek: Latarnia (film czes.)
16.40 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
17.05 Ziemia Nieznana – Świat według Charlesa Darwina (s. dok.)
17.25 Szczęście domowe (mag.)
18.00 Wiadomości
18.10 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
18.05 Słowo świąteczne pastora B. Baštackiego
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Piernikowa wieża (film czes.)
21.50 Wydarzyło się...
22.05 Wiadomości
22.10 Bramki, punkty, sekundy
22.20 Współczesny romans (film USA)
23.50 Losowanie „10” szczęśliwych
23.55 Prawo rodzinne (s.)
0.45 Country Express Praga – Nashville
1.25 Spotkanie z O. Dańkiem (pr. dok.)
2.15 Nieznajomość nie usprawiedliwia (s.)
2.40 Podróżomania (s.)
3.10 Nasza wieś (mag.)
3.30 Koledy
3.55 Tydzień w świecie
4.20 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
4.25 Pięknie jest miłość dawać (pr. dok.).

■ TVC 2:

- 6.50 Wiadomości STV
7.05 Słowo świąteczne J. Plocka
7.10 Ziemia Nieznana – Świat według Charlesa Darwina (s. dok.)
7.40 Pod korcem (mag.)
7.55 Panorama
8.30 Kolory życia (mag.)
9.30 W drzwiach stoi A. G. (mag.)
10.20 Herbata dla trzeciego (mag.)
10.45 Film o filmie: Piernikowa wieża
11.00 Teatr żyje! (pr. dok.)
12.00 Osoba towarzysząca (film czes.)
13.30 Muzyczne wędrowki z Z. Mahlerem
13.45 Tajemnice jaskiń (film dok.)
14.35 Międzynarodowy Festiwal Tańca Ústí nad Labem 2003
15.40 Dolomitmann 2003 (film dok.)
16.00 Srebro nad Sekwaną (sport)
17.00 Trzej muszkieterowie (film franc.)
18.55 Tydzień w świecie
19.15 Euronews
20.00 Wieczór tematyczny – Nieokrzesani romantycy
20.50 Warstwienie Jasana Zoubka (film dok.)
21.20 Wiersze Ivana Wernischa (film dok.)
22.25 Muzyczne wędrowki z Z. Mahlerem (serial)
22.40 Degrane (sport)
23.10 O mały głos (film ang.)
0.50 Teatr żyje (mag.)
1.50 Skrzyżowanie Europy (pr. dok.)
2.40 Śpiewanie na Zielonej Górze (kolędy)
3.20 Na ekranie (mag.)
3.50 Czechosłowacki jazz 1968 (pr. muz.).

■ NOVA:

- 7.30 Teletubbies (s.), 8.00 Ferda (s. anim.), 8.25 Pokemon (s. anim.), 8.50 Digimon (s. anim.), 9.15 Beyblade (s. anim.), 9.40 Delfin Flip (s.), 10.30 „Kačenka a zase ta strašidla” (film czes.), 11.55 Dziewczeta, nie dajcie się (film czes.), 13.25 Rady ptaka Loskutaka, 14.05 Numer 5 żyje II (film USA), 15.55 List miłosny (film USA), 17.20 Prognoza pogody, 17.25 Złoto dla naiwnych (film USA), 19.20 T-Mobile RENTA, 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Rozjady dla gwiazd (pr. rozryw.), 21.10 Kobra II (s.), 22.05 Godzina zemsty (film USA), 23.05 Mutant X (s.), 0.35 Emanuela 2000 (s. erot.), 2.00 Tropem erotyki (pr. dok.), 3.35 Dziewczeta, nie dajcie się (film czes.), 5.00 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA:

- 8.00 Świat w wojnie (s.), 9.00 Świat 2003 (mag.), 9.30 „Sextánka” (film czes.), 11.05 Niedzielnia jazda (mag.), 11.05 Drugi odech (film czes.), 13.00 Niedzielnia partia, 13.45 Ziemia Chatoa (film USA), 15.30 Strefa Zero (film USA), 17.15 Róże z Kerymora (film niem.), 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Sprawa dla grupy specjalnej (s.), 20.55 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 21.55 Żandarm i kosmici (film franc.), 23.35 Leaving Las Vegas (film USA), 1.30 Niedzielnia partia, 2.15 Niedzielnia jazda, 4.10 Prima archiwum.

PONIEDZIAŁEK 29 GRUDNIA

■ TVC 1:

- 5.05 Na ekranie
5.30 Drogocenny czas dzieciństwa

- 5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Sezamie, otwórz się (s.)
9.00 Wiadomości
9.05 Nieznana Ziemia (s.)
9.20 Bolek i Lolek
9.35 Podróż do prehistorii (film czes.)
11.00 Śpiewnik domowy
11.05 Ciocia – Narodziny (s.)
12.10 Buddy (film USA)
13.35 Księżniczka żabka (bajka)
14.15 Wydarzyło się
14.30 W poszukiwaniu zaginionego czasu (serial dok.)
14.50 Sylwestrowe uśmiechy
15.30 Na ekranie
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czulki (mag.)
17.00 Game Page (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Znowu razem (pr. muz.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Szpital na peryferiach po 20 latach (s.)
21.05 Podróżomania
21.40 Fakty
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.43 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Przyjaciele IX (s.)
23.15 Golf 2003 (sport)
23.35 Ostatnia pułapka Alfonsa Karáska (film czes.)
0.35 Szczęście domowe (mag.)
1.05 Sport w świecie
1.45 Trochę szafranu z TV archiwum
3.05 Śpiewanie na Zielonej Górze (pr. muzyczny)
3.40 Pociąg do Hongkongu (film).

■ TVC 2:

- 5.10 Podróż po świecie wina (s.)
5.35 Zgromadzenie (pr. muz.)
6.50 Wiadomości TVS
7.05 Kalendarium
7.20 Jak się żyje meteorologom
7.35 Tydzień w świecie
7.55 Panorama
8.30 Bogowie w bieli (film dok.)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
12.45 Na rozdrożu (mag.)
13.00 Tajemnica jaskiń (film dok.)
14.05 Ilustrowane felietony L. Vaculíka
14.15 Mały telewizyjny kabaret (dla dzieci)
14.55 Zręczna Maria (bajka)
16.10 Degrane (sport)
16.45 Sława zwycięzcom (mag. sport.)
17.00 Sport w świecie
17.40 Wielki Wóz (mag.)
18.10 Tygodnik kulturalny
18.25 Media (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jez. migowym
19.15 Świąteczny turniej międzynarodowy
19.30 Ironman 2003
19.55 Stop (dla kierowców)
20.00 Adolf i Ewa (film ang.)
20.50 Piękne zguby (talk show)
21.20 Wydarzenia w świecie
21.30 Idź na zachód (film USA)
22.50 „Poprask” (mag.)
23.10 Game Page (mag.)
23.25 Stalingrad (film niem.)
0.20 Wędrowka na koniec świata (film dokumentalny)
1.20 Koncert z Senatu
2.20 Wydarzenia, komentarze
2.45 Telezakupy
3.00 Worldnet
3.55 Kursy językowe.

■ NOVA:

- 5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Niezwykła podróż (film USA), 9.55 Smoczy świat (film USA), 11.20 Najsilniejsza więź (film USA), 13.05 Niewiarygodne przygody (s.), 13.30 Nie denerwujcie dziadka (film czes.), 14.50 Pan mamusia (film USA), 16.20 Księżę i surfinowiec (film USA), 17.55 Pogoda, 18.00 Chłopiec z dżunglii (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gwiazdy światowego cyrku, 20.55 Szkarłatna litera (film USA), 23.25 Gra wstępna do miłości (film erot.), 0.50 Tropem erotyki (s.), 1.35 Helicopters II (s.).

■ PRIMA:

- 8.00 „Nebojsa” (bajka), 9.30 Amerykański ogon I (film anim.), 10.55 Prima jazda, 11.45 Daryl (film ang.), 13.30 Sobota (film czes.), 15.05 Król małp (film USA), 16.40 Zmierzch Tytanów (film ang.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex IV (s.), 20.50 Biuro matrymonialne Bary (pr. rozryw.), 22.00 Żandarm i policjantki (film franc.), 23.35 Lukas (film USA), 1.15 Faktor PSI IV (s.), 2.05 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 4.20 Prima archiwum.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 27 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Rok w ogrodzie (mag.)
7.00 Agrolinia (mag.)
8.00 Wiadomości
8.15 Archiwum Zacka (s.)
8.35 Ziamo (dla dzieci)
9.00 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.05 5-10-15 (dla młodzieży)
9.35 Legenda Tarzana (s. anim.)
10.00 Zorro (s.)
10.50 Kolejka (lista przebojów)
11.15 Kuchnia z Okrasą (mag.)
11.40 Mieszkając z wyobraźnią (mag.)
12.00 Zabawy językiem polskim (teleturniej)
12.25 Miliard w rozumie (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.10 Orka (film dok.)
14.05 Pan Wołodyjowski (film pol.)
15.25 Między nami (talk show)
15.55 Moda na sukces (s.)
16.25 Plebania (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Minął rok (pr. public.)
18.00 Sąsiedzi (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Edi i Miś (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Quo vadis (s.)
21.55 Gwiazdy kontra gwiazdy (pr. rozrywkowy)
22.50 Niemy świadek (film niem.)
0.20 Samuraj i kowboje (film franc.)
2.10 Król tulipanów (film ang.).

■ TVP 2:

7.05 Echa tygodnia
7.35 Spróbujmy razem (mag.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Złotopolscy (s.)
9.45 Wędrówki przyrodnicze (s.)
10.25 Jetsonowie (s. anim.)
10.50 Duch z Canterbury (s. anim.)
11.45 Mojżesz prawodawca (film włos.)
13.20 30 ton! (lista przebojów)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Wielka gra (teleturniej)
16.00 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
17.00 Ryzykanci 3 (reality show)
17.45 Ale Dwójka! (mag.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jak wydać milion w Las Vegas? (film dokumentalny)
20.00 Europa da się lubić... (talk show)
21.00 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.)
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Żołnierze kosmosu (film USA)
0.40 Współudział (film ang.)
2.15 Sprawa Harry'ego (film kanad.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Bajki zza okna (s. anim.), 7.00 Proszę słońca (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z życia Kościoła (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Palce lizać (mag.), 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Chtopi (s.), 11.00 Bądź zdrow! (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Placido Domingo (koncert), 12.30 Kurier, 12.45 Etniczne klimaty (mag.), 13.30 Kurier, 13.50 Chłopcy (film pol.), 15.15 To jest temat (rep.), 15.30 Kurier, 15.45 Klasa z klasą (teleturniej), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Festiwal Dialogu Czterech Kultur, 17.30 Kurier, 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.45 Podwodna Polska (rep.), 20.15 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Rozmowy M. F. Rakowskiego (pr. public.), 21.20 Książka tygodnia (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Sobotni magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Złote runo (film pol.), 0.30 Nosferatu - wampir (film niem.).

■ POLSAT:

6.00 Poplista, 7.00 Twój lekarz (mag.), 7.15 Wystarczy chcieć (mag.), 7.30 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 8.00 Laboratorium Dextera (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Mop Man (mag.), 10.30 Gwiazdkowy prezent (film USA), 12.30 Czarny pies czy biały kot (talk show), 13.30 Mecz towarzyski Polska - Włochy w siatkówce kobiet, 15.45 Informacje, 16.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.40 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 17.30 Boston Public 2 (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Rosyjska ruletka (teleturniej), 20.00 Kevin sam w Nowym Jorku (film USA), 22.15 Harry Angel (film USA), 0.15 Strzelaj bez pytania (film Hong-Kongu), 1.55 Zostać miss (s.).

NIEDZIELA 28 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.30 Moda na sukces (s.)
6.50 Europa bez między (mag.)
7.35 Papiрус (s. anim.)
8.05 W cztery oczy (dla dzieci)
8.30 W świecie mitów (s.)

9.25 Lippy & Messy (kurs języka angielskiego dla dzieci)
9.30 Teleranek
10.00 Gamebox (mag.)
10.25 Od przedszkola do Opola (dla dzieci)
11.00 Wybierz teledysk!
11.25 Od A do Zdrowia (mag.)
12.00 Anioł Pański (transmisja)
12.25 Tydzień (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Co pani na to? (pr. public.)
13.35 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
14.05 Pan Wołodyjowski (film pol.)
15.35 Rozwydrzony kanarek (film dok.)
16.20 Złote przeboje DJ Bobo (koncert)
16.40 Trop sekret (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Dziennik telewizyjny (pr. satyr. Jacka Fedorowicza)
17.35 Śmiechu warte (pr. rozryw.)
18.00 Lokatorzy (s.)
18.30 Jaka to melodia? (quiz)
19.00 Kubusiowe opowieści (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Tak czy nie? (s.)
21.15 Spełniamy marzenia (mag.)
21.45 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym (s. dok.)
22.20 Nikita (film franc.)
0.15 Biegnij, Lola, biegnij (film niem.).

■ TVP 2:

6.55 Wesołych świąt (film pol.)
7.50 Słowo na niedzielę
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Cześć Tygrysy (mag.)
9.10 Ulubione święta: pastorałki Andrzeja Ciemniewskiego (koncert)
9.40 Podróże w czasie i przestrzeni (s. dokumentalny)
10.35 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Zimowych wspomnień smak (magazyn)
11.05 Skrzypek na dachu (film USA)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.30 Złotopolscy (s.)
15.00 Bezludna wyspa (pr. rozryw.)
16.00 Na dobre i na złe (s.)
16.55 U dalajlamy nawet zwierzęta doceniają prawdę (pr. public.)
17.35 7 dni świat (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozrywkowy)
19.30 Wajda (film dok.)
20.00 Ulica szarlatanów - K. I. Gałczyński (program artyst.)
21.00 Tylko tato (s. dok.)
21.30 Anna Dymna - spotkajmy się (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Losowanie audiotelę
22.40 Cyrulik sewilski (opera)
1.05 Gracz (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.40 Bajka o bajce (film ros.), 7.10 Proszę słońca (s. anim.), 7.25 Książka dla dzieci (mag.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Koncert życzeń, 8.30 Kurier, 8.45 Zaolzie (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Gwiazdy Hollywoodu (s. dok.), 10.10 Szpital Holby City 2 (s.), 11.00 Groch i kapusta (mag.), 11.30 Kurier, 11.45 Tam Tam (mag.), 12.15 Książki, które piszą się same (rep.), 12.30 Kurier, 12.45 Z życia Kościoła (mag.), 13.10 Od Rawy do Rawy (mag.), 13.35 Kanał SF (mag.), 14.00 Klub globtrotera (mag.), 14.30 Kurier, 14.35 Odcienie sukcesu (pr. rozryw.), 15.00 Sprawa na dziś (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Bliżej natury (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Mowa Polska (teleturniej), 17.15 Wiosłarstwo halowe (rep.), 17.30 Kurier, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.35 Regiony kultury (mag.), 18.50 Czerdziestolatek (s.), 19.55 Wielki szczęściarz (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 21.20 Bliżej prawa (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Niedzielnny magazyn sportowy, 22.30 Kurier, 23.05 Telekurier nocą, 0.00 Mefisto (film niem.).

■ POLSAT:

6.00 Mop Man (mag.), 7.00 4x4 (mag.), 7.30 Ręce, które leczą (mag.), 8.00 Lochy i smoki (s. anim.), 8.30 Piesek Poochini (s. anim.), 9.00 Hugo (dla dzieci), 9.30 Poplista, 10.25 Stoneczny patrol 8 (s.), 11.35 Buddy - pies na gole (dla dzieci), 12.55 Zagrywani młodociani (film USA), 14.35 Jan Paweł II Sługa (film dok.), 15.45 Informacje, 16.00 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 16.30 Mecz rewanżowy Polska - Włochy w siatkówce kobiet, 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Najlepsze z najlepszych (talk show), 20.05 Idol 3 (pr. rozryw.), 21.05 Świat według Kiepskich (s.), 21.35 24 godziny (s.), 22.30 Kuba Wojewódzki (talk show), 23.30 Raport specjalny, 0.00 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 29 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.05 Telezakupy
6.15 Kawa czy herbata?

8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Budzik (dla dzieci)
9.15 Księżniczka Caraboo (film USA)
10.50 W pustyni i w puszczy (s.)
11.45 ZUS radzi (mag.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 To trzeba wiedzieć (mag.)
12.30 Plebania (s.)
13.20 Turniej Czterech Skoczni (konkurs w Oberstdorfie)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedydni (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 Echa stadionów (mag.)
18.45 Wrzuć Jedyńkę (mag.)
19.00 Tabaluga (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Miss America (film dok.)
21.20 Niech no tylko zakwitną jabłonie (teatr TV)
22.45 Koty Hit kultury (mag.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.30 Biznes raport (mag.)
23.35 Lata dwudzieste... lata trzydzieste... (film pol.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Wow! (s.)
7.40 Tajemnica szyfru Marabuta (s. anim.)
7.50 Lis Leon (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 I Muvrini Koncert bożonarodzeniowy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
11.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Zimowych wspomnień smak (magazyn)
11.45 Animals (mag.)
12.10 Wędrówki przyrodnicze (s. dok.)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Pan Samochodzik i praskie tajemnice (film pol.)
15.05 Na dobre i na złe (s.)
16.00 Panorama
16.25 Na dobre i na złe (s.)
17.20 Polaków portret własny (pr. public.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Kabaretowe kawałki (pr. rozryw.)
19.30 Ekumenia praktyczna w Kościele polskokatolickim (rep.)
20.05 M jak miłość (s.)
20.55 Kochaj mnie (s.)
21.25 07 zgłoś się (rep.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 997 (mag.)
23.05 Morderca z Belfastu (film ang.)
0.35 W obronie prawa (s.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przegląd gospodarczy (mag.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Z krukiem w herbie (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Wielkie romanse XX wieku (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Bonjour Timothy (film kanad.), 12.30 Kurier, 12.35 Cud miłości (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Od niedzieli do niedzieli (pr. public.), 14.30 Kurier, 14.45 To jest temat (rep.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Nasze sprawy w parlamencie, 16.00 Z krukiem w herbie (mag.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Przegląd gospodarczy (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Biesiada z przyjaciółmi, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 Sport w TV Katowice, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.15 To jest temat (rep.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Oszustwo (film USA), 0.40 WuWuA (mag.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Przyjaciele (s.), 9.30 Samo życie (s.), 11.30 Idol 3 Extra (pr. rozryw.), 13.55 Twój lekarz (mag.), 14.10 Wystarczy chcieć (mag.), 14.25 Power Rangers (s.), 14.45 Pokemon (s. anim.), 15.10 Rodzina zastępcza (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (pr. public.), 16.30 Pogotowie górskie (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Przyjaciele (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 V.I.P. 3 (s.), 20.00 Na krawędzi (film USA), 22.05 Świat według Kiepskich (s.), 22.40 Biznes Informacje, 23.05 Graffiti (pr. public.), 23.20 Bumerang (pr. publicystyczny), 23.50 Kuba Wojewódzki (talk show), 0.50 Magazyn sportowy.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

ŚWIĘTY SZCZEPAN NA SKOCZNI

Małysz mistrzem

Adam Małysz potwierdził wczoraj w Zakopanem, że jest obecnie najlepszym polskim skoczkiem narciarskim. Małysz wcale jednak nie miał łatwego zadania. Wprawdzie zdobył tytuł mistrza Polski – za skoki na odległość 130,5 i 127 m, ale po piętach deptała mu utalentowana polska młodzież. Życiowe skoki oddali Wojciech Tajner i Mateusz Rutkowski. Wystartowało 64 zawodników z Polski, Słowacji i Rumunii. Pod skocznią zgromadziło się kilka tysięcy widzów.

Dobra forma Małysza w Zakopanem to pozytywny znak przed rozpoczynającym się w poniedziałek w Oberstdorfie

prestiżowym Turnieju Czterech Skoczni. Polak zajmuje w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata trzecie miejsce. Prowadzi Norweg Ljøekelsoey.

WYNIKI MISTRZOSTW POLSKI: 1. Adam Małysz (KS Wisła Ustronianska) 272,6 pkt. (130,5 i 127,5 m), 2. Wojciech Tajner (KS Wisła Ustronianska) 250,0 (126,0 i 124,0), 3. Mateusz Rutkowski (TS Wisła Zakopane) 244,9 (122,0 i 126,0), 4. Tomisław Tajner (AZS AWF Katowice) 238,9 (124,5 i 121,0), 5. Martin Mesík (Słowacja), 6. Krystian Długopolski (AZS AWF Katowice). (jb, PAP)

PIŁKARZE BYSTRZYCY NIE CHCĄ BYĆ »CHŁOPCAMI DO BICIA«

Optymizm pod Praszywą

Uczestnik piłkarskich Mistrzostw Okręgu KS Bystrzyca przeżywa - jak na razie - najślabszy sezon w ciągu kilkunastu ostatnich lat. Jesienny rzut rozgrywek bystrzyczanie zakończyli na samym dnie tabeli z bilansem zaledwie czterech punktów. Do dymisji podał się w związku z tym selekcjoner Dušan Zbončák. Jego następcą został Petr Chwastek. Poprawiła się znacznie kondycja finansowa klubu. Piłkarze powalczą o utrzymanie piątej ligi pod Praszywą.

W ubiegłym sezonie w fotelu trenera zmienił się aż trzech szkoleniowcy. Po kilku rundach Miroslava Mikulę zmienił Tomáš Šingel, a tego doświadczony Dušan Zbončák. Pod jego wodzą bystrzyczanom udało się w sezonie 2002/2003 uratować piątoligową skórę. W ostatniej kolejce podopieczni trenera Zbončáka uporali się z Boguminem, w związku z czym trzeciego spadkowicza wyłonił mecz Dobra - Biłowec. Kibice odetchnęli z ulgą, ale w tym sezonie znów wszystko wskazuje na to, że do ostatniej kolejki piłkarze walczyć będą o utrzymanie w Mistrzostwach Okręgu.

Problemy zaczęły się gromadzić już w zeszłym roku - podczas przerwy zimowej. Kierownictwo drużyny rozstało się wtedy z kilkoma zawodnikami. Nie udało się pod Praszywą sprowadzić nowych nabytków, dlatego też trener Zbončák zakończył sezon z bodajże 13 zdrowymi piłkarzami. Przed rozpoczęciem sezonu 2003/2004 zespół co prawda zasilili rutyniarze Hadrava i Petr, do drużyny dołączyli też Branny i Jursa, ale to było tak na dobrą sprawę wszystko. Drużyna od razu zaczęła pretendować do miana „chłopców do bicia”. Selekcyjner Zbončák nominował do spotkań zaledwie jedenastu piłkarzy. Po kilku rundach Bystrzyca doczekała się sąsiedzkiej pomocy. Z Nydku przenieśli się do niej trzej gracze - Kaleta, Kajfosh i Konderla, z Olbrachcic dołączył jeszcze Dziedzic. W ciągu jesiennej rundy bystrzyczanie „uciulali” cztery punkty, które zdobyli w meczach wyjazdowych. Zwyciężyli na boisku beniaminka z Bohusławic, jeden punkt przywieźli z Ostrawy-Petrzkowic. Na własnych śmieciach zawodnikom

jednak nie nie wychodziło. Popelniali sporo błędów w obronie, a w ataku zwiłgotniał im proch strzelniczy. Doświadczony kapitan Hadrava, występujący na pozycji stopera, zdobył cztery bramki, pomocnik Kopka dwie. Po jednej bramce strzelili Konderla i Rotter.

Na kilka kolejek przed końcem jesiennej części rozgrywek w klubie doszło do kilku zasadniczych zmian. Nowym prezesem został wybrany Tomáš Šingel a stanowisko menedżera objął Jan Kotas. Trenera Dušana Zbončáka zmienił Petr Chwastek. Nowe kierownictwo drużyny podkreśla, że nie wszystko jest jeszcze stracone. Celem zespołu jest utrzymanie piątoligowego bytu. (man)

■ CO SŁYCHAĆ?

● **DZIŚ rozpoczyna się w trzynieckim hotelu „Steel” międzynarodowy turniej szachowy.** Impreza potrwa do 3 stycznia 2004. Udział w turnieju zapowiedzieli szachiści z RC, Polski i Słowacji. Mecze rozpoczynają się o godz. 16.00, tylko 31. 12. i 3. 1. już o godz. 9.00. (M)

● **HOKEISTA RADIM KUCHARCZYK** - wychowanek Wsecina, ostatnio zawodnik fińskiego Ilves Tampere - wzmocnił drużynę **Stalowników Trzynieć**. Kierownictwu trzynieckiego klubu udało się więc pozyskać dobrego napastnika, który powinien zastąpić najlepszego strzelca drużyny - Zdeňka Skořepę. Ten wybrał rosyjską ekstraklasę. **JUTRO Stalownicy Trzynieć** zmierzą się w meczu 34. kolejki Tipsport Ekstraligi na lodzie Litwinowa. (jb)

UWAGA MIŁOŚNICY TENISA STOŁOWEGO!
MK PZKO wraz z Urzędem Gminnym w Gródku organizują w dniach 3 i 4 stycznia 2004 w restauracji „U Burego” noworoczny turniej w tenisie stołowym. W sobotę 3 stycznia rywalizować będzie młodzież szkolna, w niedzielę do walki staną seniorzy. Prezentacja uczestników zaplanowana jest na godz. 8.00. Tel: 558 369 053. (r)

PIERWSZA LIGA HOKEJA NA LODZIE

Pantery nadal dwunaste

■ **I LIGA: PISEK - HAWIERZÓW 4:2 (2:1, 1:0, 1:1). Bramki: Nedorost 2, Všeťečka, Vlček - Zdráhal 2.**

W pojedynku jedenastego z dwunastym zespołem I ligi widzowie byli świadkami dosyć ostrej gry i to z obu stron. Gracze Hawierzowa nawiązali z gospodarzami wyrównaną walkę, Pisek był jednak skuteczniejszy w realizacji sytuacji podbramkowych. Na pierwszy gol trzeba było zaczekać do 10. minuty, kiedy to po strzale w okienko z kija Všeťečki gospodarze objęli prowadzenie. Odpowiedź Hawierzowa była natychmiastowa. Chaos w polu bramkowym wykorzystał Zdráhal, który z podania Rimmela wyrównał w 11. minucie na 1:1. Szalę spotkania przechylili gospodarze na swoją stronę w 15. minucie. Vlček dostatecznie wysoko podniósł krążek, by bramkarz Martin Vojtek był bez szans - 2:1.

Bolączką Hawierzowa w tym sezonie są wręcz fatalne początki drugich tercji. Brak koncentracji sprawił, że Pantery w 23. minucie przegrywały już różnicą dwóch bramek. Do odkrytej defensywy wpadła dwójka Nouza, Nedorost - ten ostatni z zimną krwią podwyższył na

3:1. Kiedy w 41. minucie Nedorost pokonał Vojtkę po raz drugi w meczu, poprawiając stan spotkania na 4:1, tylko rozdrażnił Pantery. Od tego momentu gra Hawierzowa nabrała rumieńców, aktywny pressing sprawiał rywalowi sporo trudności. Wyśmienite okazje zmarnowali w trzeciej tercji Zdráhal i Volák, ale w 47. minucie udało się Panterom obniżyć na 4:2. Fatalnie zachował się za własną bramką jeden z obrońców gospodarzy, który stracił w dziecienny sposób krążek. Havel obsłużył Zdráhala, a ten w wymarzonej pozycji nie dał szans golkiperowi Šmídowi. Hawierzowanie nie rezygnowali z odważnej, ofensywnej gry. Większość strzałów była jednak z dystansu (Jurečka), a podczas wariantu power play bez bramkarza na lodowisku zapanował jeden wielki chaos. Wynik 4:2 nie uległ już zmianie. Sędzia Vlček, kary 4:3, wykorzystane 1:0, widzów 1500. (jb)

Lokaty: 1. Chomutów 64, 2. Beroun 63, 3. Jihlava 62,... 12. Hawierzów 27, 13. Prościejów 27, 14. K. Brno 25 pkt. **W 30. kolejce (7. 1. 2004):** Hawierzów – Kometa Brno.

Opr. JANUSZ BITTMAR

Szampańskiej sylwestrowej zabawy, jasnych myśli, celnych pomysłów i dobrego zdrowia w 2004 roku wszystkim swoim Czytelnikom i Współpracownikom

życzy zespół redakcji
»Głosu Ludu«



KWESTA »TRZECH KRÓLI« JESZCZE TRWA

Dary serca

OSTRAWA (mro) - Zorganizowana przez Czeski Katolicki Caritas kwesta „Trzech Króli” rozpocznie się 2 a zakończy 12 stycznia 2004 r. i przebiegnie w całym kraju.

W diecezji ostrawsko-opawskiej rozpocznie ją msza święta w katedrze, którą będzie celebrował bp **František Lobkowicz**. Ksiądz biskup pobłogosławi na niej trójki wolontariuszy, które udadzą się kwestować do miast i wsi naszego regionu.

W grupie kwestujących będzie zawsze osoba dorosła z identyfikatorem, posiadająca upoważnienie Stowarzyszenia Caritas. Datki będą zbierane do zapieczętowanych i opatrzonych logo Caritasu skarboniek-urn zrobionych z przezroczystego plastiku.

Jak powiedziała „GL” **Jarmila Sýkorová**, odpowiedzialna za prze-

prowadzenie kwesty w diecezji, zebrane środki będą przeznaczane np. na przybudówkę domu dla osób starszych oraz rekonstrukcję tzw. „starej szkoły” w Gnojniku, na wsparcie pensjonariuszy domu św. Franciszka w Starym Boguminie, czy dziennego centrum opieki młodzieży niepełnosprawnej w Jabłonkowie. Pieniądze z kwesty będą skierowane także na budowę hospicjum w Ostrawie, przeznaczonego dla mieszkańców Śląska i Północnych Moraw.

W ub. roku podczas kwesty „Trzech Króli” w diecezji ostrawsko-opawskiej ubierano 7 mln Kč.

NAJWIĘKSZE SPOTKANIE BIUR PODRÓŻY W RC

Targi za pasem

BRNO (mro) - 1100 wystawców na 21 tys. metrów kwadratowych zaprezentuje na kolejnych targach „Region tour” (targach turystycznych możliwości w regionach) i „Go” (międzynarodowych targach przemysłu ruchu turystycznego) od 8 do 11 stycznia 2004 r. na Brneńskich Terenach Wystawowych najciekawsze propozycje spędzenia wolnego czasu.

Trzecia część wystawców wywodzi się z Czech, dalsza z Moraw i Śląska, pozostali to zagraniczni kontrahenci.

Swoje propozycje wypoczynku przedstawiają regiony RC - urzędy okręgowe i miejskie. Okręg morawsko-śląski pokaże na 244 m kw. walory swoich terenów, w tym Karwińskiego i Jabłonkowskiego. Priorytetowymi będą oferty turystyki wiejskiej, pieszej i uzdrowskiej. Całość ma być dopełniona o ulotki zachwalające uroki Jesioników i Beskidów. Poza tym ofertę regionalną przedstawia Francja, Włochy, Litwa, Węgry, Polska, Niemcy, Austria, Anglia i Słowacja.

Po raz drugi w historii obu wystaw odbędzie się „Meeting point” - spotkanie 120 touroperatorów z całego świata, którzy w targowym Cen-

KONKURS RECYTACJI „KRESY” ROZSTRZYGNIĘTY

Brąz dla Doroty

CZ. CIESZYN (mro) - Dorota Wybraniec z Olbrachcic wraz z koleżankami Marią Sirą z Kamieńca Podolskiego (Ukraina) oraz Nadiędą Duldiną z Tiumenia (Rosja) zajęła ex-aequo trzecie miejsce w XII Konkursie Recytatorskim dla Polaków z Zagranicy „Kresy 2003”, zorganizowanym przez Towarzystwo Kultury Teatralnej oraz Podlański Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku.

Grand Prix konkursu jury na czele z aktorką **Anną Romantowską** przyznało **Halinie Hajretdinowej** z Archangielska (Rosja).

W tegorocznych zmaganiach recytatorskich wzięło udział ponad 2,5 tys. miłośników poezji Adama Mickiewicza oraz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego z Białorusi, Bułgarii, Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Rosji i po raz pierwszy z Kazachstanu. Uczestnicy grudnio-

wego finału brali udział także w warsztatach interpretacyjnych, umuzykalniających oraz ekspresji. Swoimi uwagami o sposobach recytacji dzielili się z nimi pracownicy Akademii Teatralnej, w tym m.in. **Maja Komorowska**.

CZEGO NAM ŻYCZA

Vladislav Volný, biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W.:

- Życzę wszystkim przeżywania radosnych chwil ekumenicznego porozumienia. Byśmy wnieśli do zeszitecznego środowiska wymiar duchowy - solidarności, pomocy, miłości.

František Václav Lobkowicz, biskup Kościoła rzymskokatolickiego, ordynariusz diecezji ostrawsko-opawskiej:

- Oczwiciście wszystkiego najlepszego! I żebyście integrując się z Europą zachowali swoją narodowość oraz przynależność do rodziny o jednej kulturze, języku i patriotycznych tradycjach. Pomimo iż pielgrzymujemy po całym świecie, nie zapominajmy o swoich domach, o swojej rodzinie chrześcijańskiej i narodowej.

Ciąg dalszy na str. 2

CZESKI CARITAS Z POMOCĄ IRANOWI

Ulżyć ofiarom trzęsienia ziemi

OSTRAWA (mro) - Stowarzyszenie Czeski Katolicki Caritas przeznaczyło tysiąc dolarów na natychmiastową pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w irańskim Bamie. Jak poinformował „GL” **Jan Oulík** z wydziału rzecznika prasowego tego stowarzyszenia, środki te pochodzą z funduszu kryzysowego kwesty „Trzech Króli” z 2003 r. Dodał, że potrzebującym w Iranie zostanie przesłana także część uzbiieranych pieniędzy z kwesty w 2004 r.

Stowarzyszenie Czeski Katolicki Caritas niesie pomoc Bamowi w koordynacji z irańskim Caritasem, w ramach międzynarodowej federacji Caritas Internationalis. Czeskie środki będą w pierwszym rzędzie przeznaczone na odbudowę lokali mieszkalnych.

UWAGA NA ZŁODOWACIAŁE ŚCIEŻKI

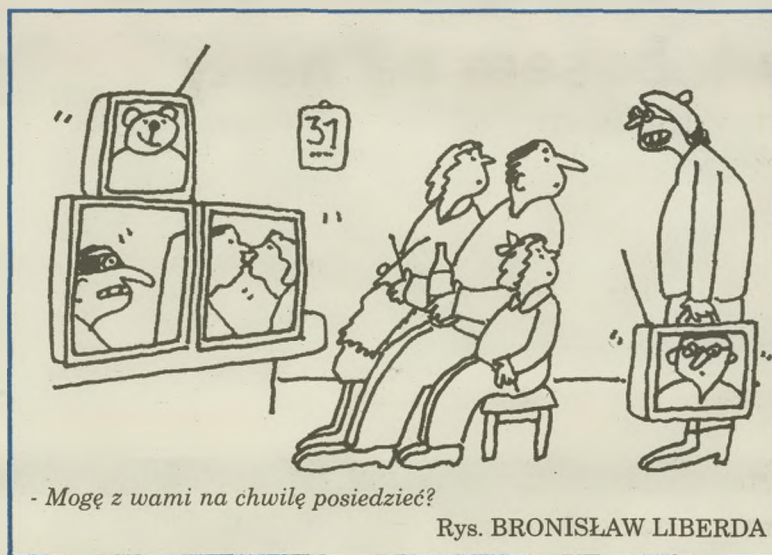
Żeby cało wrócić z gór

BESKIDY (sch) - W związku z minionym - przedłużonym o trzy świąteczne dni - weekendem, pracownicy Górskiego Pogotowia Ratunkowego mówią o średniej liczbie turystów oraz odpowiedniej do tej liczby wypadkowości.

W ciągu pięciu dni wolnych od pracy ratownicy górcy wyjeżdżali w Beskidach do blisko 30 wypadków. Na szczęście obyło się bez poważniejszych urazów. - Chodziło przede wszystkim o potamania kończyn, zwichnięcia stawów oraz rany szarpane - informuje naczelnik beskidzkiego pogotowia, **Radim Pavlica**. Zdecydowaną większość rannych tradycyjnie o tej porze roku tworzyli narciarze. Wśród poszkodowanych znaleźli się jednak również piesi. Zawiniły oblodzone ścieżki. Codzienne na wezwanie do wypadku czekało w Beskidach 22 dyżurnych ratow-

ników - niektórzy interweniowali nawet kilkakrotnie, inni wcale.

Jak stwierdził naczelnik Pavlica, w tym roku beskidzkie ośrodki narciarskie oferują dwie zupełnie nowe nartostrady (w tym w Mostach k. Jabłonkowa), nowy wyciąg został otwarty również w Bílej. Zmodernizowano ponadto cały szereg pozostałych ośrodków - m.in. w Rzece oraz w Łomnej Dolnej. W większości wypadków chodzi o zainstalowanie sprzętu do sztucznego zaśnieżania oraz oświetlenie stoju, rzadziej o zaplecze socjalne. Na nieco gorsze warunki śniegowe muszą się natomiast godzić narciarze biegacze. Trasy biegowe są mocno oblodzone, w lesie brakuje śniegu.



- Mogę z wami na chwilę posiedzieć?

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

U PROGU 2004 ROKU O POSTĘPUJĄCEJ GLOBALIZACJI

Globalizacja - wraz z trzecim tysiącleciem - coraz bardziej zdajemy sobie sprawę z jej istnienia. I to nie tylko przy okazji otwierania poczty internetowej, słuchania radiostacji z najdalszych zakątków naszej Ziemi, także przy okazji premier filmów czy witań Nowego Roku. Czasy własnego grajdołu odchodzą w przeszłość.

O tym i innych aspektach życia społecznego rozmawiam z prof. **Janem Kellerem** z Uniwersytetu Ostrawskiego, socjologiem, specjalistą ds. globalizacji i ekologii.

■ ■ **Panie profesorze, skąd się wzięła globalizacja i co ona dla nas oznacza?**

- Globalizacja to w pierwszym rzędzie sprawa ekonomiki. Najpierw ujawniła się na rynku finansowym. Nowe technologie pozwalają handlować Ziemianom 24 godziny na dobę, a szybkość zawierania transakcji jest nieporównywal-

na z tym, co było. Myślę, że pozostałe aspekty globalizacji, np. kulturalna, są pochodnymi właśnie ekonomiki - globalizacji produkcji i handlu.

Bez happy-endu?

■ ■ **Czy rzeczywiście ekonomika determinuje globalizację? Wydaje się, że kultura jest wolna od tych wpływów. Niektórzy wręcz twierdzą, iż to właśnie globalizacja zapewni nam wgląd w całe spektrum kultur... Podobno będą się one wzajemnie wzbogacać i współistnieć jak równy z równym.**

- Nie wierzę w to. Wystarczy włączyć radio. Nie słychać w nim różnych kultur. Jest kultura własna, angielska, wyjątkowo francuska - generalnie amerykańsko-zachodnioeuropejska. Popatrzmy w

telewizję. Same amerykańskie seriale, filmy akcji...

■ ■ **Emituje się to, co tańsze...**

- No właśnie. Czyli - żadne wzajemne wzbogacanie kulturowe. Kultura wleczę się w ogonie ekonomiki. Obawiam się, że globalizacja doprowadzi do zatarcia różnic między kulturami na drodze „macdonaldyzacji”.

■ ■ **A więc droga ujednolicenia?**

- Tak. Ujednolicenia i dominacji tej kultury, która będzie dysponować najmocniejszym zapleczem finansowym.

NIEWOLNE MEDIA

■ ■ **Już to widzimy na własnym podwórku np. medialnym, na którym większość dzienników znalazła się w posiadaniu obcego, niemieckiego, kapitału.**

Ciąg dalszy na str. 4

ISSN 1212-4222



■ OD PONIEDZIAŁKU

DO NIEDZIELI ■

22 - 28 XII 2003

● Prezydent Polski, Aleksander Kwaśniewski, odwiedził w obozie Babilon w irackiej Karbali polskich żołnierzy wchodzących w skład wielonarodowej dywizji.

● Podczas demonstracji antyrządowej w stolicy Haiti, Port-au-Prince, zginęło co najmniej 12 osób. Do demonstrantów otworzyła ogień policja.

● Egipski minister spraw zagranicznych Ahmed Maher el-Sajed został zaatakowany przez grupę Palestyńczyków w jerozolimskim meczecie Al-Aksa. Mężczyźni rzucali w ministra butami. Polityk nie odniósł obrażeń.

● W Brnie 30-letni mężczyzna popełnił samobójstwo przez samospalenie. Powodem desperackiego czynu były problemy psychiczne samobójcy.

● Z francuskiego portu Saint-Nazaire wypłynął w swój pierwszy rejs największy i najbardziej luksusowy statek pasażerski świata Queen Mary II.

● W Iraku zginął kolejny polski żołnierz. Został śmiertelnie postrzelony przez kolegę czyszczącego broń.

● Nieznana organizacja Front Wyzwolenia Zwierząt oznajmiła, że zatrzymała mięso, które w czasie świąt sprzedawane jest w supermarketach w Sztokholmie.

● Czeski piłkarz Pavel Nedvěd, zawodnik Juventusu Turyn, jest zdobywcą Złotej Piłki, nagrody dla najlepszego piłkarza Europy w roku 2003.

● W kolejnym nieudanym zamachu na prezydenta Pakistanu Perveza Musharafa zginęło 14 osób, a ponad 50 zostało rannych. Prezydent wyszedł z zamachu cało.

● Towarzystwo Lotnicze Air France odwołało kilkanaście lotów do Stanów Zjednoczonych. Powodem była groźba ataków terrorystycznych na tej linii.

● Prezydenci Rosji i Ukrainy, Władimir Putin i Leonid Kuczma, podpisali dokument o wspólnym wykorzystywaniu Morza Azowskiego i kontrowersyjnej Cieśniny Kerskiej.

● Policja hiszpańska udaremniała zamach na drugi co do wielkości dworzec kolejowy w stolicy Hiszpanii, Madrycie. Zatrzymano dwie osoby. O przygotowanie zamachu podejrzana jest baskijska organizacja terrorystyczna ETA.

● Niemal wszystkie kraje świata zaprzętały importu mięsa wołowego z USA. Jest to reakcja na pierwszy wypadek choroby szalonych krów (BSE) w tym kraju.

● Czterech Izraelczyków i palestyński zamachowiec-samobójca zginęli w zamachu bombowym na autobus koło Tel Awiwu.

● Ponad dwieście osób zginęło wskutek eksplozji, do której doszło w zagłębiu gazowym w Chinach.

● Naukowcom europejskim nie udało się nawiązać kontaktu z modułem Beagle-2, który w czwartek miał osiąść na powierzchni Marsa.

● Trzej polscy żołnierze zostali ciężko ranni w Iraku, kiedy ich pojazd został z zasadzki zaatakowany.

● Trzęsienie ziemi o sile 6,3 st. w skali Richtera w irańskiej prowincji Kerman spowodowało śmierć co najmniej 23 tys. ludzi. Ponad 50 tys. zostało rannych. Wiele krajów, m.in. RC i Polska, wysłały do Iranu ekipy ratownicze.

● Eksperci ONZ przystąpili w Libii do inspekcji urządzeń nuklearnych.

● Podczas ataku terrorystycznego w irackim mieście Karbala zginęło kilkanaście osób, w tym czterech żołnierzy bułgarskich.

● W rękach przewodniczącego Komisji Europejskiej, Romano Prodiego, eksplodowała przesyłka pocztowa. Płomień, który wystrzelił z paczki, spalił część mebli i dywan w pokoju. Prodi nie odniósł obrażeń. Policja podejrzewa o zorganizowanie zamachu tzw. euroanarchistów.

● Papież Jan Paweł II wezwał cały świat do udzielenia pomocy ofiarom katastrofalnego trzęsienia ziemi w Iranie. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Chór mieszany „Harfa” złożył członkom MK PZKO Cz. Cieszyn Centrum życzenia świąteczne oraz noworoczne na niedzielny koncert w „Strzelnicy”. Do życzeń i kołęd dołączyli z jasełkami także przedszkolacy z „Rozwoju”.

Fot. JACEK SIKORA

BAL ZAKRAPIANY ŚPIEWEM I STRIPTIZEM

Plasy studenckie

TRZYNIEC (man) – Tegoroczny sezon karnawałowy rozpoczął się w dniu św. Szczepana. Oprócz całego szeregu zabaw i potańcówek odbyła się w Trzyniecu kolejna edycja popularnego balu studenckiego - tzw. „Akademika”.

Organizatorem imprezy, sięgającej swymi korzeniami do okresu międzywojennego, jest działająca przy ZG PZKO Sekcja Akademicka Jedność (SAJ), zrzeszająca polskich studentów z zarówno czeskich jak i polskich ośrodków akademickich. Prawie 700 uczestnikom do tańca przygrywała grupa „Mr. Baby” oraz zespół ludowy z kapelą z Oldrzycho-wic. Tańczono również w dyskotecce DJ Bogdana Bartnickiego. Oprócz potraw i napojów goście „zasmakowali” również striptizu w wykonaniu Alexa i Pameli.

Dawniej „Akademik” urządzany był w Hotelu „Piast”, później w Kocobędzu. W Domu Kultury w Trzyniecu odbył się on już po raz drugi.

INICJATYWA TRZYNIECKIEGO PRZEWOŹNIKA Autobusem na narty

TRZYNIEC / MOSTY (kor) – Trzyniecka spółka „BUS Slesko s.a.” postanowiła pomóc amatorom białego szaleństwa. Narciarze wybierający się na nartostrady w Mostach k. Jabłonkowa, będą mogli w weekendy skorzystać z dwóch dodatkowych autobusów kursujących między Trzyncem a Mostami i z powrotem.

Autobusy będą wyjeżdżać z



KONIEC SYLWESTROWEJ TRADYCJI?

Szampan tylko prywatny...

JABŁONKÓW (kor) – Stolica Podbeskidzia po raz pierwszy od 1998 roku nie powita Nowego Roku na wspólnej zabawie sylwestrowej na Rynku Mariackim. Samorząd zrezygnował z tej tradycji, większość jego członków uznała, że chodzi o zbyt

Czego życzą

Dokończenie ze str. 1

Jan Niedoba biskup Lutereńskiego Kościoła Ewangelickiego A.W.:

- Życzę pokoju, mądrości, miłości. To najważniejsze na naszej drodze do wspólnej Europy. Poza tym wiele zdrowia, sukcesów i zadowolenia. Oby nie było gorzej, niech raczej będzie, jak dotychczas. (mro)

„HARFA” I „PRZEŁĘCZ” POŻEGNAŁY STARY ROK Z jasełkami i kolędą

CZ. CIESZYN (kor) – Jasełka w wykonaniu dzieci z przedszkola „Na Rozwoju” uświetniły tradycyjne „Spotkanie z kolędą”, które w niedzielę zorganizowały w sali ośrodka kultury „Strzelnica” chór mieszany „Harfa” i MK PZKO Cz. Cieszyn Centrum.

Goście koncertu ze wzruszeniem oglądali historię o narodzeniu Chrystusa w wykonaniu małych aktorów. Były anioły, była Święta Rodzina i śpieszący do żłobka pasterze oraz sporo pięknych wierszy i pieśni - nie tylko kołęd. Wzruszały także inne piosenki, np. ta o zaproszeniu Jezusa do dziecięcego pokoju. Dzieci śpiewały pięknie, a jeśli już któremuś z nich nie tak do końca wychodziło, pomagała mu cała sala. Bądź co bądź,

siedziało na niej wielu chórzystów.

Także „Harfa” pod batutą Tomasza Piwki zaśpiewała mniej lub bardziej znane polskie koledy. Koncert przeplatano ponadto wiersze z tematyką świąteczną: Jana Kasprzowicza, Leopolda Staffa, Henryka Jasieczka i Władysława Młynka w wykonaniu Wiesławy Brannej i Danuty Side-rek.

Imprezę zakończyło spotkanie towarzyskie połączone ze wspólnym śpiewaniem kołęd (chórzyści przygotowali dla gości mały śpiewniczek). Można się też było raczyć m.in. wspólnymi paczkami przygotowanymi przez panie z Klubu Kobiet.

* * *

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Chór mieszany „Przełęcz” zaprosił w niedzielę do Domu PZKO na swój Koncert Noworoczny nie tylko miłośników śpiewu chóralnego, ale również dzieci z miejscowej PSP oraz jabłonkowską „Nowinę”.

Chór szkolny zaprezentował wiankę kołęd, ich koledzy zaś jasełka. W wykonaniu kapeli „Nowina”, która wystąpiła z trzema śpiewaczkami: Dorotą Martyniek, Marią Byrtus i Moniką Szkandera, zabrzmiały góralskie koledy i kantyczki z najnowszej płyty pt. „Nowym wódm niesymy”.

Gospodarze koncertu, chórzyści „Przełęczy”, też zaśpiewali koledy, w tym m.in. w opracowaniu Bronisława Kaliny. Niektóre z nich, jak powiedział nam solista chóru Władysław Czepiec, miały w niedzielę swoją prapremierę.

Konferansjerem koncertu była Urszula Czudek.

W OKRĘGU MORAWSKO-ŚLĄSKIM

Budżet uchwalony

OSTRAWA (mro) – Na swoim ostatnim w tym roku posiedzeniu 18 grudnia przedstawicielstwo okręgu uchwaliło budżet okręgu morawsko-śląskiego na 2004 rok. Jak poinformowała „GL” Katherini Kolačkova, rzeczniczka prasowa tej instytucji, będzie on wynosił 2 912 785 Kc. Budżet jest skonstruowany jako zrównoważony.

NA RAZIE PROWIZORIUM

Szkoła najważniejsza

PIOSEK (kor) – Gmina rozpocznie rok z prowizorium budżetowym. O budżecie i najważniejszych przyszłorocznych inwestycjach samorząd zadecyduje dopiero na przełomie stycznia i lutego.

Wiadomo już jednak, że 2004 r. zdominuje dokończenie budowy nowego budynku czeskiej szkoły zbiorczej. Tym razem chodzi o salę gimnastyczną, 2 nowe klasy oraz stołówkę i kuchnię szkolną. Gmina ponownie otrzyma dotację z mini-

sterstwa finansów RC – w wysokości 15 mln Kc. Resztę – ok. 1 mln Kc – trzeba pokryć z własnej kasy lub kredytu. Kolejnymi inwestycjami będą budowa nowego chodnika w centrum wsi oraz poszerzenie sieci wodociągowej.

■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Husajn narkotykiem?

W dniu pojmania przez Amerykanów obalonego irackiego dyktatora Saddama Husajna, egipskie służby specjalne skonfiskowały handlarzom narkotyków haszysz sprzedawany przez nich pod nazwą... Saddam Husajn.

Informację przyniósł wydawany w Londynie po arabsku dziennik „A Sharq Al Awsat”. Artykuł „Saddam Husajn-prezydent... Saddam Husajn -haszysz” mówi o tym, że w świecie arabskim politycy i rodzaje środków halucynogennych podobnie działają na ludzkość. Dziennik porównuje Saddama, jego metody walki politycznej i chęć zniszczenia Izraela do narkotyku, który miał otumaniać Arabów.

Gazeta uważa też, że podobnie jak wielu ludziom, nawet podczas kuracji, trudno uniezależnić od środków odurzających, tak samo Sad-

dam, nawet złapany, dalej działa jak narkotyk, który nie przestał krążyć w żyłach.

Szopka na... dworcu

Spektakl „Historia o narodzeniu Pana Jezusa na Dworcu Centralnym” w wykonaniu teatru Montownia pokazano w piątek na hali głównej warszawskiego Dworca Centralnego. Jego reżyserem był Piotr Cieplak, muzykę przygotował zespół Kormorany. Zdaniem reżysera „Historia...” jest współczesną opowieścią łączącą historię narodzenia Pańskiego ze sceną świąt Bożego Narodzenia jakie obchodzimy teraz - w pośpiechu i pogoni za pieniądzem.

Fabula jest bardzo prosta - z jednej strony odbywa się radiowa transmisja z kolorowej szopki, z drugiej strony - współczesna para szuka miejsca, gdzie spokojnie urodzi się ich dziecko. Piotr Cieplak określił

swoj spektakl jako „składany z grubych obrazów, coś na pograniczu happeningu”.

Depresja Jasia Fasoli

Popularny brytyjski komik Rowan Atkinson (Jaś Fasola) tak się przejął złymi recenzjami swej szpiegowskiej komedii „Johnny English”, że popadł w głęboką depresję i udał się na pięciodniową psychoterapię do znanej kliniki w USA.

Małżonka 48-letni Atkinson powiedział, że „potrzebuje czasu, żeby się odnaleźć” i polecił do kliniki w Arizonie. Mieszkał tam w spartańsko urządzonej chacie, pomagał w kuchni i obsługiwał innych pacjentów.

Atkinson zamierza obecnie zrobić sobie roczną przerwę w pracy, na którą może sobie bez zastanowienia pozwolić. Jego majątek, szacowany (w przeliczeniu) na ponad 80 milionów euro, czyni go jednym

z najbogatszych komików brytyjskich.

BSE również w USA

Minister rolnictwa USA Ann Veneman powiedziała, że w stanie Waszyngton wykryto u jednej krowy hodowlanej chorobę szalonych krów. Testy jednej krowy rasy Holstein wykazały prawdopodobieństwo, iż jest ona chora na BSE, znaną szerzej jako choroba szalonych krów.

Farma, na której wykryto chorą krowę, została objęta kwarantanną. Próbkę tkanek chorej krowy wysłano do laboratorium do Wielkiej Brytanii w celu potwierdzenia diagnozy.

Wcześniej w tym roku Stany Zjednoczone przestały importować bydło i wołowinę z Kanady gdy w kraju tym wykryto jedną krowę chorą na BSE. Kanadyjski przemysł hodowlany podniósł w wyniku tego dotkliwe straty.

KILKA UWAG NA TEMAT „POLSKIEJ PIĘCIOMINUTÓWKI”

Okiem redaktora

Koniec roku to czas podsumowań. Tak się ujarło. Polski program („pięciominutówka”) w Telewizji Czeskiej istnieje jeszcze wprawdzie zbyt krótko, by robić jakiś poważniejszy bilans, jednak cztery miesiące emisji umożliwiają już wyciągnięcie pewnych wniosków. Zresztą – coś niecoś już w „GL” pisano. Tzn. – pisali widzowie, a więc była to ocena „z zewnątrz”. Tym razem, dla odmiany, proponuję spojrzeć „od kuchni”, czyli – okiem redaktora wiadomości polskich.

Właściwi ludzie...

O doborze zespołu redakcyjnego „pięciominutówki” dyskutowano często, w tym i na łamach „GL”. Mnie jako jednej z grupy tworzącej program trudno się w tej sprawie wypowiadać. Nie będę wracać do tego, jakie były kryteria wyboru podczas konkursu na spikera-redaktora, czy wybrano „fachowców” itd. W każdym razie – we wrześniu wszyscy stanęliśmy na tej samej linii startowej. Po czterech miesiącach sprawy same się wykryły. Nikt z naszej szóstki nie został zwolniony, ale niektórzy angażują się bardziej w przygotowanie programu, inni mniej. Często przyczyną jest praca zawodowa redaktorów.

„Polska język”

Były również zarzuty co do poprawności językowej, konkretnie do wymowy. Tu przynajmniej rację widzę – nasz język polski pozostawia z pewnością wiele do życzenia, ale staramy się pracować i nad tym – pomocą będą na pewno też obiecane staże w katowickim studiu TVP. Poza tym mamy w naszym gronie redaktorki pochodzące z Polski (Magdalena Holesowa), których wymowa nie jest aż tak zanieczyszczona naleciałościami gwarowymi. I znowu chciałabym podkreślić, że różnorodność jest plusem dla programu – to, że wśród redaktorów są osoby spoza środowiska zaolziańskiego pozwala na wiele rzeczy i problemów spojrzeć z innej perspektywy, jednym słowem – rzucić przysłowiowe kłapki z oczu.

Dlaczego nie było o nas?

Z taki zarzutem, czy raczej wyrzutem, też nieraz się spotykamy. Wiadomo, na Zaolziu dzieje się wiele ciekawych rzeczy, jest mnóstwo imprez. Zgadza się, że każda zasługuje na uwagę i na „portretowanie” w TV. Przyczyn, dla których nie jesteśmy w stanie wszędzie i zawsze dotrzeć, jest kilka. Jedną z nich to fakt, że program jest nadawany tylko raz w tygodniu i ma zaledwie pięć minut. Zmieszczą się w nim przeciętnie trzy minutowe reportaże i tyleż krótkich, 15-20 sekundowych informacji. Z propozycji, których nie brak, trzeba więc wybierać – pierwszym kryterium jest ranga danej imprezy czy wydarzenia, dalszym jej aktualność, trzeba też każdy program zestawiać tak, aby nie był monotematyczny, czyli nie powinniśmy zejść się same informacje np. z występów zespołów folklorystycznych. Dalsze

kryterium, niestety już od nas, redaktorów, nie w pełni zależne, to możliwości techniczne. Mówiąc wprost – wyjazd zależy od tego, czy uda się załatwić sztab (kamera, kamerzysta, samochód). Nie mamy swojej kamery ani swego „nadwornego” kamerzysty, bo to po prostu byłoby nieopłacalne. Korzystamy ze sztabów i techniki na takich samych zasadach, jak cała reszta redakcji czeskich wiadomości. Zapotrzebowanie jest duże, a w styczniu „Report” poszerzony zostanie o dalsze cztery pięciominutowe bloki tematyczne, więc po prostu nieraz się zdarza, że sztabów brak i wyjazd trzeba odwołać.

„Tematy leżą na drodze...”

...wystarczy się tylko schylić i podnieść je” – mawiał kiedyś mój szef. Rzeczywiście, tematów nie brak, jednak z naszej strony, tj. redaktorów prośba, – informujcie nas. Jak najczęściej, o wszystkim, co Waszym zdaniem, szanowni widzowie, zasługuje na uwagę. Oczywiście, każdy z redaktorów ma swoje „kanały informacyjne”, swoich informatorów, ale i tak nie udaje nam się – a moim zdaniem jest to prawie niemożliwe – dowiedzieć się o wszystkim, co dzieje się na Zaolziu. Zresztą – nie chodzi tylko o problematykę społeczno-kulturalną. Tak samo ważne są sprawy ekonomiczne, polityczne, współpraca transgraniczna z Polską we wszystkich zakresach, ciekawe inicjatywy w ramach euroregionów, ale też informacje o życiu grup obywateli narodowości polskiej, np. w Pradze, Brnie czy innych miejscach, o wizytach polskich osobistości u nas, o wyjazdach zespołów czy przedstawicieli do Polski czy innych krajów – po prostu wszystko, co w jakiś sposób związane jest z życiem polskiej grupy narodowościowej i Polaków w Czechach, a także współpracą polsko-czeską, szczególnie w świetle przystąpienia do Unii Europejskiej.

Wiem, że sporo widzów domaga się, by w „pięciominutówce” mówiono tylko o „naszych”, mniejszościowych sprawach, ale tak samo sporo jest głosów, że nie możemy zamykać się przed resztą świata, izolować się w kulturalno-folklorystycznym skansenie.

Jacy jesteście...?

Oczywiście, „jeszcze się taki nie narodził, aby wszystkim dogodzić” i pewnie zawsze będą się pojawiać uwagi, że tego czy owego było za mało a tamtego za dużo. Przykład? Były głosy, że zbyt szalenie obszernie i często traktujemy sprawę „Piasta” i innych związanych z tym tematów (np. plany sprzedaży Koszarzysek) i że to psuje nam opinię w oczach czeskiej większości. W tym kontekście mam pytanie – czy autorzy tej krytyki uważają, że ktoś uwierzy, że jako mniejszość jesteśmy bez wad? Że nie mamy problemów? Że głowa boli nas tylko od uciskającej nas aureoli

chwały? Moim zdaniem, jeśli jest problem, to należy o nim mówić – tak o sprawie „Piasta”, jak i o ubytku dzieci w szkołach i o innych bolączkach, nawet jeśli nie stawiają nas w najlepszym świetle. Polska „pięciominutówka” jest blokiem wiadomości, które powinny być aktualne (w miarę możliwości) i traktować (oczywiście nie tylko w sensie negatywnym) o jakimś problemie. Wiadomości o charakterze tylko sprawozdawczym bywają zazwyczaj nudne i mało ciekawe. Ale to oczywiście moje prywatne zdanie i chętnie podejmę dyskusję na ten temat.

Pięć minut to za mało

Rzeczywiście, pięć minut to niewiele, ale i w ramach owych pięciu minut mieści się sporo informacji. Pozwolę tutaj nie zgodzić się z jednym z korespondentów „GL”, panem Tadeuszem Tomanem z Trzyńca, który w swoim artykule (11. 11. 2003) proponuje, by w tej sytuacji wiadomości były „nie dłuższe niż 30 sekund”. Zmieszczenie solidnej informacji w 60 sekundach (taki jest przeciętny czas przyczynków reportaży) jest czasami niewiarygodnie karkołomne i często z bólem serca „wycinamy” ciekawe wypowiedzi respondentów czy ograniczamy informacje do minimum, żeby zmieścić się w limicie. Nieraz ze świadomością, że pomimo starań informacje te są i tak bardzo powierzchowne. 30-sekundowe przyczynki byłyby, moim zdaniem, tak zdawkowe i nic nie mówiące, zwłaszcza dla widzów nieorientowanych w problematyce, np. spoza naszego zaolziańskiego środowiska, że w wielu wypadkach po prostu nie miałyby sensu.

„Babylon” już wkrótce na antenie

Jest jednak jedna pocieszająca informacja: w styczniu, konkretnie 9. 1. 2004 rusza emisja programu o problematyce mniejszości narodowościowych pn. „Babylon”. Program ten, tak samo jak „pięciominutówka”, realizowany będzie w ostrawskim studio TV, w dziale publicystyki i wg zapewnienia osób odpowiedzialnych za prowadzenie programu znajdzie się w nim dosyć miejsca i dla problematyki dotyczącej naszej, polskiej grupy narodowościowej. A co najważniejsze – będzie już można liczyć na przyczynki o charakterze publicystycznym, na które można będzie przeznaczyć do czterech minut czasu. A to już coś!

Na koniec jeszcze informacja dla wszystkich chętnych do współpracy, do dyskusji i do krytyki: wszelkie uwagi i informacje można przysyłać na adres: ČT Televizní studio Ostrava, Dvořákova 18, PSČ: 700 00, z adnotacją „wiadomości polskie”, lub na adres mailowy: report@czech-tv.cz.

Mam nadzieję, że razem uda nam się stworzyć naprawdę dobry program.

RENATA BILAN

PREZENT z Trzyńca dla papieża

Pana Emericha Gajdzicę spotkałam w czeskokocieszyńskim ośrodku kultury „Strzelnica”. To właśnie tutaj w ramach imprezy nazwanej „Skarby z cieszyńskiej tróły” zwiedzający mieli okazję zapoznać się z jego hobby. A chodzi o hobby niezbyt częste: E. Gajdzica rzeźbi drewniane laski, które zdobi najróżniejszymi motywami zwierzęcymi. Wykonuje je dla swych bliskich i kolegów, ale znalazła już nabywców również poza tym gronem – m.in. w Polsce, Austrii, Bawarii, na Litwie. Jedną z laszek zawędrowała nawet z Trzyńca do Watykanu, do papieża Jana Pawła II.

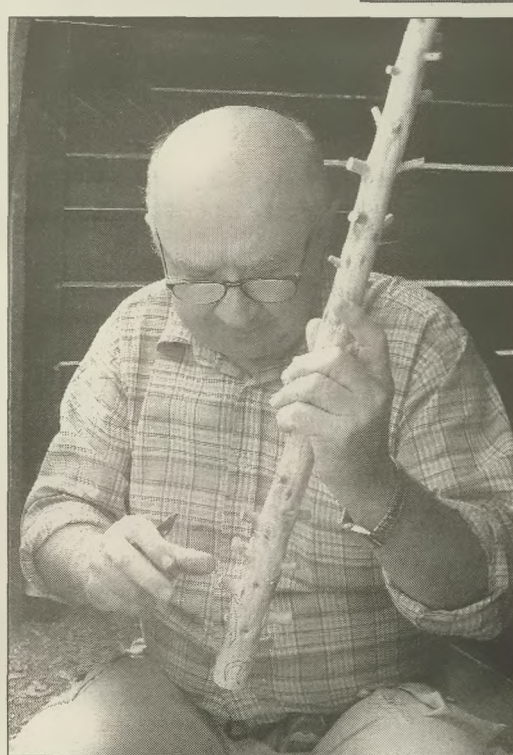
Swemu wielkiemu hobby poświęca się pan Emerich już jedenaście lat, od czasu, kiedy przeszedł na emeryturę. Czterdzieści trzy lata swego życia był związany z hutą w Trzyńcu – działem inwestycji. - *Drewno przyciągało mnie już od najmłodszych lat. Bawiłem się nim jako mały chłopak. Wspólnie z kolegami strugałem małymi nożykami zwanymi rybki różne oszczepy, fujarki, laski itp. Wtedy jednak nawet przez myśl mi nie przeszło, że właśnie rzeźbienie stanie się kiedyś moją wiel-*



ką pasją - stwierdza pan Emerich Gajdzica.

Pierwszą swoją laskę wystrugał w roku 1964 dla nadleśniczego Józefa Prymusa z Wisły. Potem była przełwa, kiedy pan Emerich nie rzeźbił systematycznie, gdyż czas mu na to nie pozwalał. - *Miałem sporo innych obowiązków i zainteresowań - sport, turystykę, troszczyłem się o dom i ogród. Słowa nuda po prostu nie znałem - opowiada pan Gajdzica.*

Do swego hobby powrócił dopiero na emeryturze, kiedy nareszcie mógł poświęcić mu się w pełni. Laski struga w małym pomieszczeniu w



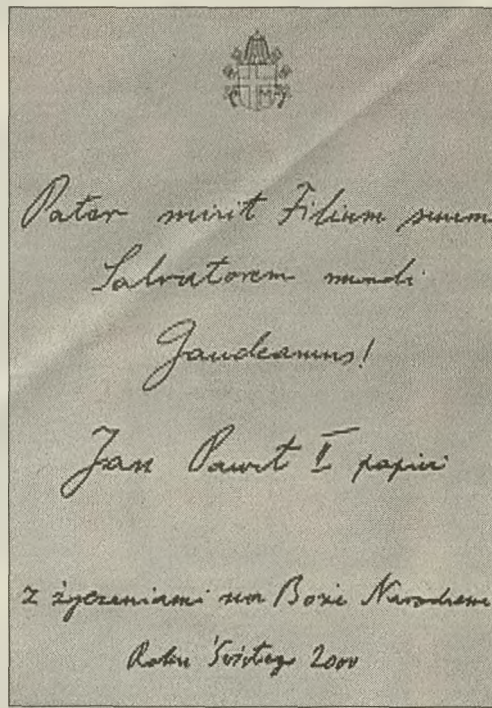
▲ Pan Emerich Gajdzica podczas strugania laski. Fot. EMILIA ŚWIDER

mieszkanu na trzynieckim osiedlu Taras. Zrobił ich już przeszło sześćdziesiąt. - *Pewnego razu koledzy mówią do mnie: „Dlaczego nie zrobisz jednej takiej laski dla papieża, przecież on też był turystą, chodził po górach”. Tak mnie trochę podjuchali. Początkowo puszczałem ich uwagi mimo uszu, ale potem powiedziałem sobie, a czemu nie. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia w roku milenijnym podjąłem się realizacji tego pomysłu. Laskę wystawiłem do Watykanu stosunkowo późno, bo dopiero 15 grudnia, dołączyłem też list z życzeniami świątecznymi - mówi E. Gajdzica. W liście napisał, że to prezent od górali, jednego z wielu rodaków żyjących na Zaolziu.*

W styczniu następnego roku otrzymał pan Emerich Gajdzica list z Watykanu z podziękowaniami za życzenia i piękny prezent w postaci ręcznie rzeźbionej laski. Do listu dołączone były też osobiste życzenia papieża Jana Pawła II pisane jego własną ręką.

EMILIA ŚWIDER

▲ Papieskie podziękowania i życzenia świąteczne.



AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■ AD LIBITUM ■

Pojutrze Nowy Rok. Kto żyw, bilansuje minione dwanaście miesięcy, kreśli wykresy krzywych stanu zdrowia, dochodów, uczynków dobrych i gorszych. Szampan marznie w niepewności, jakież to wargi go rozpalą. Tu i ówdzie będą do niestety usta szeroko rozdziawione ze zdziwienia. Rok Pański 2003 wrzucił oto na nasze podwórko worek z niespodzianką.

Można się przyzwyczaić do tego, że niezawisty sąd wyda od czasu do czasu wyrok skazujący. Takie orzeczenia sądu wzmacniają w nas poczucie bezpieczeństwa, czynią zadość przekonaniu o nieuchronności poniesienia kary za popełnione grzechy. Teraz jednak Temida walnęła w buzię dżentelmenów, którzy – jak twierdzą – są niewinni. Zdarza się. Działanie w dobrej wierze też czasem prowadzi na manowce. Znachor nie z dzikiej chęci zysku, jeno z najczystszej dobrośliwości traktuje chorego wywarem z suszonych żab. I chociaż mogą w swojej nieskończonej naiwności potążyć się duchowo z kryształowymi intencjami podsądnych, to jednak spadam z krzesła czytając słowa „Ludzie ze spółki Dom Polski byli przecież znanymi działaczami PZKO, członkami ZG. Komu można było bardziej zaufać?”

Byłem przekonany, że skrót ZG oznacza Zarząd Główny. Myliłem się widocznie, skoro przynależność do tego gremium okazuje się być gwarancją spolegliwości najwyższej próby, legitymacją Bractwa Zawiszów Czarnych miejscowego chowu. Czyli Zawisza Gesselschaft.

Zawisza i czarne owce

Pękta bania kolejnego mitu. Bycie działaczem nie oznacza automatycznie posiadania immunitetu moralnego. Sprawność i doświadczenie w organizowaniu pochodów, w urządzaniu odczytów, w ofiarnej podwożeniu samochodem kolegów na imprezy związkowe, klapy marynarki obwieszane orderami i odznaczeniami – to wszystko nie daje patentu na skuteczne prowadzenie biznesu. Hotel to przedsiębiorstwo, a nie szopka betlejemską do pokazywania. Prowadzenie instytucji zarządzającej majątkiem i zatrudniającej pracowników to poważne wyzwanie dla menedżera, a nie praca społeczna dla „sprawzonego i zastępnego” działacza. Wreszcie, przykro to brzmi, ale określenie „nasz człowiek” też bywa czasem mylące. Aż do bólu.

Wielu „naszych” to po prostu zwykli ludzie, których polski rodowód bynajmniej nie jest przepustką do nieba. To pięknie, że możemy pochwalić się dokonaniem w tyłu różnych dziedzin. Rzadko gdzie tylu poetów, sportowców, aktorów i muzyków przypada na kilometr kwadratowy. Ale są w naszej społeczności też tacy, którzy „spełniają się” inaczej, jak chociażby cieszyńska sznapsokracja. I dopóki będą swoją obecnością „zaszczyszczać” polskie imprezy, dopóty imprezy te jak najbardziej słusznie mogą przebiegać pod hasłem „Tacy jesteśmy”. Nieważne, po której stronie sceny kto siedzi, liczy się obecność.

MARIAN SIEDLACZEK

○ GROSZ DO GROSZA ○

Zdrowia i bogactwa

- *To wcale nie był taki zły rok* - powiemy, spoglądając na minione 365 dni przez pryzmat stanu naszego portfela oraz zapowiadanych podwyżek na pukający właśnie do drzwi rok 2004. Jednym słowem, tegorocznego sylwestra będziemy obchodzić z myślą, że w tym roku *bynajmniej nie było ani najgorzej, ani najdrożej*.

OD STYCZNIA DROŻEJ

Odnosnie szykowanych podwyżek cen, którym chcąc nie chcąc będziemy musieli stawić czoła zaraz w pierwszych dniach stycznia, ekonomiści mówią o najbardziej drastycznych podwyżkach od 1998 roku. Drożej będzie zresztą nie tylko z uwagi na wyższe stawki podatku od wartości dodanej VAT (DPH) oraz akcyzy (spotřební daň). Niemal tradycyjnie wzrosną bowiem również ceny prądu i gazu. Od 1 stycznia gospodarstwa domowe w RC zapłacą za prąd średnio (w zależności od regionu) o 3,8 proc. więcej, droższy – mimo wcześniejszych zapowiedzi z października br. – będzie również gaz. Tu przewidywana jest podwyżka w wysokości ok. 3 proc.

Z uwagi na podciągnięcie całej masy dóbr i usług do wyższej (22 proc.) stawki podatkowej VAT, podrożeją również kolejne opłaty. Co miesiąc będziemy więc płacić o bez mała 17 proc. wyższy rachunek za telefon i internet. Podrożeją ponadto m.in. porady podatkowe i prawne, usługi biur nieruchomości, prowadzenie księgowości, a także niektóre farby i lakiery. Podwyżek kolejnych dóbr i usług z uwagi na wyższą stawkę VAT możemy się spodziewać od 1 maja 2004.

Zanim to jednak nastąpi, będziemy musieli stawić czoła wyższym cenom paliwa, papierosów i alkoholu. Zatankowanie benzyny kosztować będzie o 1,20 Kc więcej za 1 litr, a ropy aż o 2,20 Kc więcej za litr. Paczka papierosów będzie droższa o 4 Kc, a pół litra wódki – o dwukrotnie więcej.

W SYLWESTRA ŚMIAŁO PRZY BUTELCE

Z uwagi na wyższą od nowego roku stawkę akcyzy, stary rok pożegnamy jeszcze przy tańszej butelce. „Po nowemu” bowiem za pół litra rumu czy wódki zapłacimy o 8 Kc więcej. O ile zatem krajowy rum kosztował od 75 do 80 Kc, zdaniem ekspertów, jego nowa cena będzie schodzić tylko niewiele pod 90 koron. Podobnie cena Fernet Stocka, która dotąd wahała się w granicach 99-110 koron, teraz powinna wynosić ok. 119 koron, zaś wódka Amundsen mogłaby kosztować ok. 115 koron. Jak będzie jednak w rzeczywistości, sami dopiero się przekonamy w trakcie noworocznych zakupów. Na razie bowiem, jak podkreślają krajowi producenci napojów spirytusowych, chodzi tylko o ceny szacunkowe, na których końcowy kształt ma wpływ cały szereg innych czynników. Zresztą – z uwagi na zaopatrzenie się sklepów spożywczych w „przednoworoczny”, a zatem tańszy alkohol, drożyzna niekoniecznie od razu da nam się we znaki. Natomiast o ustabilizowanym poziomie cen prawdopodobnie będzie można mówić dopiero w marcu.

RÓWNIEŻ LOKALNIE

Droższe życie w nadchodzącym roku przyszykował nam jednak nie tylko gabinet rządowy Špidli, ale również władze lokalne. Już w listopadzie większość miast i wiosek uchwaliła bowiem wyższe podatki i opłaty lokalne na przykład za wywóz śmieci czy za trzymanie psa. Droższa będzie również komunikacja miejska, niektórzy przewoźnicy zapowiadali również ograniczenie niektórych zniżek.

Z ŁASKI NA UCIECHĘ

Reforma finansów publicznych przynosi również kilka korzystnych zmian, te jednak – w odróżnieniu od tych mniej korzystnych – dotyczyć będą tylko stosunkowo wąskiej grupy osób. Od stycznia będzie pobierany niższy podatek od przeniesienia własności nieruchomości z 5 do 3 proc. O 500 koron podniesie się miesięczna pensja minimalna brutto i zamiast tegorocznych 6200 koron będzie wynosić 6700 koron. Dla osób, które dotąd pracowały za minimalny zarobek, jest to niewątpliwie dobra wiadomość. Natomiast z punktu widzenia pracodawcy, jest to kolejny wydatek, z którym powinien się liczyć. Wyższa pensja pracownica to bowiem dla pracodawcy również większe obowiązkowe składki ubezpieczenia socjalnego i zdrowotnego.

Podobnie jak osoby pracujące za minimalny zarobek również rodzice dzieci do lat 4 (niepełnosprawnych do lat 7) mogą liczyć z podreperowaniem budżetu domowego. Zasiłek wychowawczy (rodičovský příspěvek) w wysokości 2552 Kc będzie bowiem przysługiwał również pracującym rodzicom bez względu na wysokość ich wynagrodzeń.

ZDROWY I BOGATY

Powszechnie wiadomo, że lepiej być zdrowym i bogatym, niż tylko zdrowym lub tylko bogatym. Od nowego roku choroba niestety pójdzie w parze również z okresowym ubóstwem. Chorować będziemy bowiem za mniejsze pieniądze niż dotychczas (więcej na ten temat w przyszłym tygodniu). Pieniądze zaś, które, będąc zdrowym, uda nam się uciąć, nie będą już nam przynosić takich dochodów jak dotychczas. Zmianie na gorsze ulegają bowiem zasady tzw. oszczędzania na cele budowlane i mieszkaniowe (stavební spoření). W przypadku umów zawartych w przyszłym roku maksymalna wysokość premii państwowej zostanie bowiem obniżona z dotychczasowych 4,5 tys. do 3 tys. Kc.

BEATA SCHÖNWALD



Fot. Marek Santarius

U PROGU 2004 ROKU O POSTĘPUJĄCEJ GLOBALIZACJI

Bez happy-endu?

Dokończenie ze str. 1

- To specyficzny problem Republiki Czeskiej. Każde normalne państwo stoi na straży niezależności swoich mediów, pilnuje, by nie trafiło ich zbyt wiele w obce ręce. Robi to np. Francja, obawiając się niekorzystnego wpływu zdominowanych przez obcy kapitał mediów na własną kulturę i suwerenność narodową. Tymczasem w rękach czeskich obywateli pozostało już chyba tylko... „Pravo”.

W globalizacji ekonomiczna siła kontroluje media i może, oczywiście, przekraczać granice państw. Natomiast władza polityczna zostaje „zamknięta” w granicach państwowych i de facto traci kontrolę nad siłami ekonomicznymi – ponadnarodowymi. Oznacza to kres państwa socjalnego, które po II wojnie światowej stworzyli politycy, państwa powstałego dzięki dialogowi między ekonomiką i polityką. Wtedy firmy narodowe zachowywały się odpowiedzialnie budując gospodarkę, a rządy broniły interesów ekonomii narodowej.

BOŻYSZCZE RYNKU

Dzisiaj – spojrzmy – firmy mogą szantażować jakikolwiek rząd czy region. Wystarczy, iż zagrozą wstrzymaniem inwestycji w razie niespełnienia ich warunków. Kapitał i inwestycje odpłyną tam, gdzie warunki będą lepsze. Gdybyśmy przyjrzyli się tym „warunkom”, to okazałoby się, że z reguły sprowadzają się one do ulg podatkowych w formie tzw. zachęt inwestycyjnych (z zasady pokrywających wstępne inwestycje) oraz możliwości tzw. wakacji podatkowych lub też opodatkowywania zysków nie w państwie, na którego terytorium prowadzi się działalność. Zazwyczaj firmy opodatkowują się tam, gdzie ulgi są największe. Podsumowując – od miejscowych podatników wymaga się dużo, dając w zamian dość mało.

■ ■ Chodzi o maksymalizację zysku na każdym poziomie.

- Tak. Globalizacja umożliwia firmom zwiększanie zysku aż trzema sposobami. Po pierwsze – poprzez lokalizację produkcji w państwach, regionach o najtańszej sile roboczej. Teraz czeszy robotnicy w Mładej Bolesławii pracują za ósmą część średniej pensji niemieckiego, tak samo wykwalifikowanego robotnika. Jeśli Czesi podwyższą żądania płacowe produkcję przeniesie się, gdzie taniej. Po drugie – poprzez maksymalizację zysku na drodze sprzedaży towarów tam, gdzie jest wysoka siła nabywcza. Globalne firmy nie są zainteresowane wzrostem dobrobytu w konkretnym kraju. Interesuje je sprzedaż i zarobek. Powojenny samograj państwa socjalnego niszczy: wysoka produkcja, wysokie dochody, wysoka konsumpcja. Firmy narodowe były zainteresowane wzrostem popytu, teraz nikomu nie przeszkadza słaby popyt, bo towar sprzedaje się tam, gdzie jest on duży.

■ ■ To zapewne przypadek Chin?

- Owszem, tak. Trzydziestu Chińczyków pracuje za jedną średnią pensję Amerykanina lub Kanadyjczyka... A trzecim sposobem maksymalizacji zysku to – wakacje podatkowe lub opodatkowanie w „podatkowych rajach”. Firma działa w 30 krajach, ale tylko w jednym z nich, w którym wypracowuje tylko 5 proc. produkcji, się opodatkowuje.

■ ■ I cóż my szarzy ludzie możemy z tym zrobić?

- Wygląda to beznadziejnie. „Łańcuchowe” przedsiębiorstwa oferują nam rogaliki o koronę taniej, niż sklepik na rogu. Kupujemy w supermarketach. Obliczono, że wraz ze stworzeniem dwóch miejsc pracy w markecie zanikają trzy w okolicznym drobnym handlu. A tę koronę zaoszczędzoną na zakupie i tak państwo wyciągnie nam z drugiej kieszeni – na wsparcie tych trzech bezrobotnych.

■ ■ A co nas czeka w zjednoczonej Europie?

- Po integracji są możliwe dwa scenariusze. Pierwszy zakłada powstanie większego, pięćsetmiliono-



wego rynku zbytu. Drugi scenariusz zakłada zachowanie odmienności kulturowej i ochronę środowiska naturalnego. Europa ma sens jedynie jako mozaika samodzielnych narodów, autonomicznych kulturowo, które mogą w sposób skoordynowany przeciwstawić się ekonomicznie negatywnym skutkom globalizacji.

Gdybyśmy mieli do czynienia tylko z mozaiką narodów, globalizacja robi z nami „swoją przadek”. Gdybyśmy byli połączeni tylko gospodarczo, będziemy mieć mocny rynek europejski, ale pozbawiony największego waloru – różnorodności kulturowej, przejawiającej się także w ofercie drobnego handlu.

BIEDNYM-BIEDNIEJ, BOGATYM-BOGACIEJ

■ ■ Drobnym handel to reprezentant warstwy średniej. Bogaci są coraz bogatsi, biedni – biedniejsi. A jaka przyszłość jest przed tymi, co pośrodku?

- W rzeczywistości zanikają. Choć na papierze może to wyglądać różnie. Na papierze np. nasz kraj jest mocarstwem przedsiębiorczości. Mamy 3/4 mln osób pracujących na własny rachunek. Zaznaczam, że aktywnych na rynku pracy jest pięć milionów obywateli. Czyżby co szósty mieszkaniec naszego kraju był rzeczywicie przedsiębiorcą? Nie, bowiem ok. 250 tys. tych „przedsiębiorców” to pic na wodę. Mają swoje IČO, „żiwnostniak”, ale w zasadzie są pracownikami najemnymi u innego przedsiębiorcy, który w ten sposób omija przepisy podatkowe. Gdyby urealnili ten układ, to wielu prawdziwych przedsiębiorców musiałoby zwolnić „fikcyjnych”, a ci wylądowaliby w Urzędzie Pracy. Czyli stan społeczny jest taki: „Fikcyjni” nie odprowadzają podatków, nad nimi są prawdziwi, którzy mają zerowy zysk (ok. 300-400 tys. osób) i też nie płacą podatków, nad nimi są wielkie przedsiębiorstwa z udziałem państwa, czasem znajdujące się w takich tarapatkach, że nawet nie mają na ubezpieczenie socjalne czy zdrowotne swoich pracowników, a na samej górze znajdują się ponadnarodowe „łańcuchy”, które akurat mają np. wakacje podatkowe.

RZĄDY KASA

■ ■ Kto więc żywi państwo?

- Paru przedsiębiorców i z obowiązku wszyscy zatrudnieni w etatach. To drugi gwóźdź do trumny państwa socjalnego. Nie ma z czego brać, a deficyt w kasie państwowej rośnie.

■ ■ W dodatku przepływy inwestycji, przepływy kapitałowe, ta nieustająca huśtawka na rynku walutowym.

- W warunkach globalizacji rząd jest niezdolny do decydowania o kursie swojej waluty. Rząd nie ma faktycznie wpływu na stosunek pracy i bezrobocia. Co najwyżej może zachęcać i zatrzymywać inwestorów i ich kapitał w kraju. W efekcie nie ma wyraźniejszych różnic między rządami lewicowymi i prawicowymi, są one postrzegane jako marionetkowe, bowiem oczekuje się od nich tylko obniżania podatków i lepszych zachęt inwestycyjnych dla firm zagranicznych. Z czego to robić, gdy kasa pusta?

■ ■ Pusta kasa kojarzy się z buntem głodnych i niezadowolonych. Czekaj nas globalna rewolucja?

- To nam nie grozi. Zagraża nam

upadek społeczeństwa obywatelskiego. „Żyjemy w czasach, kiedy ekonomika się rozwija a socjalność murzeje” - napisali Francuzi. Rewolucji nie będzie, bo na razie nie widać żadnego podmiotu rewolucyjnego. Dlatego, że globalizacja umożliwiła wielkim siłom finansowo-ekonomicznym świata połączenie się, podczas gdy praca uległa rozdrobnieniu. Stąd: „bieda i problemy socjalne dziś pukają do drzwi każdego o innej porze” - jak napisał wybitny socjolog angielski pochodzenia polskiego, Zygmunt Bauman.

W obliczu biedy i problemów socjalnych pracownik stoi osamotniony. Nawet już nie liczy na pomoc związków zawodowych, które znalazły się w ślepej uliczce, nie mogą one bowiem stawiać zbyt wygórowanych żądań, bo albo spowodują krach firmy, albo firma przeniesie się tam, gdzie ich nie ma. A robotnicy i tak nic nie zyskają - raczej tracą. Brak prężnego ruchu związkowego staje się atutem w zdobywaniu inwestorów.

OBYWATEL LUB WIERNY

■ ■ Klasyczne, pojmowane w sposób dwudziestowieczny związki zawodowe, przechodzą kryzys zaufania pracowniczego, a poza tym panuje świadomość, iż rynek decyduje o wszystkim.

- Kryzys społecznikostwa to w rezultacie kryzys państwa obywatelskiego. Spójrzmy tylko: związkowcy czy ekolodzy walczą o coś, co mieści się w interesie wszystkich, ale co niekoniecznie jest aktualne w rozumieniu środowiskowym. Ich postawa wywołuje napięcia społeczne i wrogość tzw. reszty. Weźmy przykład: ekolodzy twierdzą, iż nie chcą, by wydobywano złoto za pomocą cyjanu. Jeśli im się powiedzie, to długo jeszcze będzie im wytykane: „Tyle pieniędzy przeszło nam koło nosa!” - i „Żli” będą ekolodzy, a nie ta firma, która chciała do ojcowizny wpompuwać cyjanek!

■ ■ A więc „złoty cielec” musi spaść z piedestału?

- Ale jak to osiągnąć? Maksymalizacja zysku właściwie usunęła w cień inne wartości. Dążenie do pomysłowości chce nawet wyprzeć religię, tworzy nowy kult. Nie mamy obaw - klasyczna religia oddziałuje integrująco na społeczeństwo wierzących w całym jego przekroju. Ekonomia jest kultem pseudoreligijnym, który dezintegruje społeczność, wykluczając „rynkowych nieudaczników”.

■ ■ Czyżby nadchodził czas purystów religijnych?

- Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Globalizacja doprowadziła do pogłębiania różnic między religiami, rozszerzył się bowiem zakres ich wzajemnego kontaktu, rywalizacji. Reakcją może być wyojająca religia, tak w postaci sekt, jak nowo powstałych „kościół”. Inną świadomą reakcją jest ekumenizm.

PÓŁNOC CONTRA POŁUDNIE

■ ■ Mówi się, że trzeci konflikt światowy rozwinie się na podłożu religijnym.

- Widzę to raczej jako konflikt pięciomiliardowych, wygłodzonych rzesz Południa, które powstaną przeciwko miliardowej rzeszy sytych z Północy. Bieda i bogactwo nieustannie polaryzują ziemskie społeczności. W tym roku na jesieni liczbą osób, które mieszkają w slumsach przekroczyli miliard.

■ ■ Ale przecież w wyniku globalizacji podnosi się stopa życiowa i tu, i tam?

- Zależy gdzie spojrzeć. W bogatej Północy przybywa wysepek biedy, a na biednym Południu wysepek bogactwa. Nie do uwierzenia? Przykład - Czesi przez globalizację utracili tradycyjne przemysły - tekstylny i obuwniczy.

Z kolei na Południu globalizacja przynosi elitom niewyobrażalne zyski. Zazwyczaj koncentrują się one w rękach totalitarnych, wojskowych reżimów, które przechowują swój kapitał w... bankach Północy.

Rozmawiała:

M. RADŁOWSKA-OBRSNIK

Umiejętność
zapominania
leży u podstaw
mechanizmu
ludzkiej pamięci.
Marcus Hasselhorn

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 105

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „Głosu Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz



Rys. Andrzej Mleczko

Czy Śląsk przetrwa do 2010 roku?

● ROZMOWA Z HENRYKIEM WAŃKIEM, MALARZEM, AUTOREM KSIĄŻKI „FINIS SILESIAE” ●

■ ■ Polska odwróciła się plecami od Śląska, jak to określił Kazimierz Kutz.

Wolałbym mówić o innej części ciała. O twarzy, mianowicie. Tylko przez jedną trzecią swych ponadtyślatnich dziejów Śląsk miał wspólną historię z państwem polskim. Cała reszta, czyli dwie trzecie, to są jego sprawy i związki z inną kulturą, cywilizacją i obyczajem, z innym losem. Gdy królów polskich kochał wschód, to twarze Piastów śląskich zwracały się ku zachodowi. Aż trudno nie wspomnieć Kazimierza Wielkiego. Po rządach Łokietka miał w skarbcu niemal wyłącznie problemy. Sprzedawał Śląsk wielokrotnie przez prawie piętnaście lat. Aż w końcu definitywnie na całych sześć wieków. Pamięta pan – „został Polskę murowaną”? To był ciąg kilkunastu zamków warownych na granicy. Miały oddzielać Polskę od Śląska. Dzisiaj to piękne, malownicze ruiny. Wszyscy je podziwiają, ale nikt nie docieka, jakiej prawdy są ruiną. W wieku XIII, gdy książęta śląscy mieli prawo do korony królewskiej, była jeszcze szansa, by przesunąć się ku Europie. To znaczy włączyć się realnie w historię zachodniochrześcijańskiego kontynentu. No, ale stało się, jak się stało. Trudno. Długoż później wypisywał jakieś duby smalone o polskiej tęsknocie za Śląskiem, ale nie miało to pokrycia w faktach politycznych. Zresztą, tęsknota nie jest żadną poważną racją stanu.

Nawet po stuleciach, gdy w 1919 r. z trupa kaiserowskiej Rzeczypospolitej powstała Polska dla nowo powstającego państwa polskiego, trzeba było uznać tę krainę za obszar autonomiczny. Oczywiście, bardziej na papierze niż w rzeczywistości, ale zawsze. Gdy w 1922 r. na Śląsk przyjechali Panowie, zupełnie nie rozumieli kraju, w którym się znaleźli. Oswajali go, importując swoje nawyki i standardy z byłego zaboru rosyjskiego i austriackiego. Kuterstwo, korupcja, defraudacje, policyjny aparat. Sporo już wiadomo o UB i SB na Górnym Śląsku w tzw. minionym dekadach. Nic nowego. Już w dwudziestolecie międzywojennym policja – także tajna – na Śląsku robiła mniej więcej to samo. I może nawet więcej, jeśli odliczyć kontekst ustrojowy. Trochę w tym naśladowano Niemców, bo był rodzaj międzynarodowego współzawodnictwa pracy w tej dziedzinie. Tyle że gorzej wychodziło. O wie-

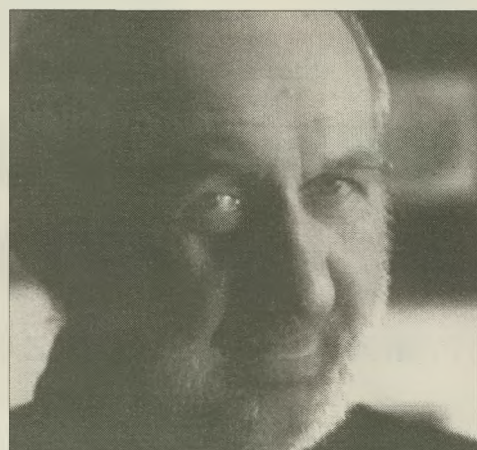
le gorzej. Może zresztą na szczęście. Ale narodowcy, białoczerwoni faszysty, uzdrowiciele Polski wątpliwej maści, mieli w pułkowniku dr. Grażyńskiego cichego protektora. A to był przecież śląski suweren. Nawet Rydz-Śmigły pierwszy się kłaniał śląskiemu wojewodzie. Im więcej robiło się tej Polski na Śląsku, tym silniej malał ów patriotyzm, który w latach 1919-1921 porwał tutejszy lud do ofiary życia za, jak się wtedy mówiło, macierz. Z upływem lat coraz wyraźniej było widać, że historia ukształtowała Ślązaka jako człowieka, który żyje w państwie, a nie w narodzie.

■ ■ Który – napisał pan kiedyś – wszystko, co wie o właściwej organizacji państwa i jego dobroczynnych funkcjach, wie z państwa niemieckiego.

Pruskiego lub – w mniejszym stopniu – austriackiego. Ślązak nie jest skłonny do szowinizmu, klaustrofobii czy nietolerancji. Pod warunkiem, że państwo jest lojalnym partnerem, a nie jego karykaturą. Spotykałem się i rozmawiałem z ludźmi urodzonymi na Śląsku jeszcze w wieku XIX. I oni pomimo wstrząsu, jakim była I wojna światowa, nawet optując w plebiscycie za Polską nie mogli się nadziwić, że państwo może być zwykłym dziadostwem. A jeszcze bardziej po II wojnie. Szczęśliwi, że nie dożyli naszych dni. Bo po 1945 r. aż do dziś mamy właściwie do czynienia z systematyczną likwidacją Śląska. Zaczęła się ona od wysiedleń Niemców.

■ ■ A Śląsk bez Niemców jest jak Polska bez Żydów, tak?

Powiedzmy, że tak. Ale zauważmy też, że na Śląsku znaczącą część populacji niemieckiej, bodaj przodującą gospodarczo i cywilizacyjnie, stanowili właśnie Żydzi. Czyli jest to związek głębszy od polskiego, jakże dwuznacznego sentymentu do folkloru żydowskiego, powiedzmy – galicyjskich chasydów. Hitlerizm skrzywdził Niemcy – odbierając im Żydów, a stalinizm i jego polscy namiestnicy skrzywdzili Polskę – a przynajmniej jej część, które uzyskała w Poczdamie – odbierając im Niemców. Na Śląsku to, czego Sowici nie zdołali wywieźć do Rosji, a Polacy nie zdążyli rozszabrować, bez fachowej siły dotychczasowych gospodarzy, było właściwie skazane na upadek. Z małymi wyjątkami Śląsk nie do-



▲ Henryk Wańki:
Fot. WOJCIECH DRUSZCZ

znał większych zniszczeń wojennych: zmarowanie tego potencjału to dopiero lata powojenne.

Trudno zaprzeczyć, że Śląsk jest w wielkiej mierze dziełem niemieckojęzycznej części jego mieszkańców. Na Górnym Śląsku koegzystencja Polaków i Niemców była właściwie czymś naturalnym i tradycyjnym. To się nie mieści w zdezorientowanych polskich głowach, którym kilkudziesięcioletni epizod konfliktu przysłania co najmniej siedemset lat harmonijnej symbiozy. Komentując wyniki spisu powszechnego, pewien profesor Uniwersytetu Warszawskiego zakwestionował istnienie narodowości śląskiej, bo – powiada – Śląsk nie ma elit politycznych, perspektyw rozwojowych, a nade wszystko nie posiada wysokiej kultury. Profesor zapominał albo jeszcze tego nie przerabiał, że istnieje kultura śląska lotów bardzo wysokich. Tylko że w lwiej części jest ona dziełem niemieckim. Mniejsza o pionierów nauki i techniki, ale tu są początki i wyżyny poezji baroku – Andreas Gryphius, Martin Opitz, Angelus Silesius, Daniel Czapko i tak dalej – która stworzyła nowoczesną niemiecką i polską poetykę. Już nie będę przywoływał romantycznego poety Eichendorffa, całej kultury muzycznej, plastycznej, teatralnej i tak dalej. Na Śląsku podkreślanie polskiego pochodzenia Walentego Roździeńskiego czy Jana Dzierżonia jest co najmniej

równie nietaktowne, jak akcentowanie niemieckości Eichendorffa. Oni byli przede wszystkim Ślązakami.

■ ■ Ale w Katowicach usłyszysz pan, że Eichendorff może i był wielki, ale Mickiewicz oczywiście większy.

Mickiewicz był największy w Paryżu. Bo przecież nie w śmielewskim dworcu. W ogóle łatwiej być patriotą polskim w Paryżu, Nowym Jorku czy Monachium niż w Skarżysku-Kamiennej czy w Kielcach. I oczywiście w Katowicach. Nasz patriotyzm jest najczęściej sumą lęków, kompleksów, ran rozdrapywanych od stuleci i samobójczej euforii. Możliwe, że Henryk Sienkiewicz jest większy od Gerharta Hauptmanna, ale ze Śląskiem nic go przecież nie łączy. Więcej – nie chciał mieć z nim nic wspólnego. Pałac i majątek w Warmatowicach koło Legnicy odepchnął na rzecz Obłęgorka. Naszemu wielkiemu pokrzepiaczowi serc zawdzięczamy, że w świadomości polskiej od co najmniej półtora wieku tkwi głęboko koleś rzeczywiście i domniemyanych krzywd, jakich doznawaliśmy od Niemców. Mniejsza też o to, że również sami krzywdziliśmy. Żydów, a także. Białorusinów, Ukraińców, Litwinów, Niemców. Ślązaków również. Samych siebie wreszcie.

(Fragmenty rozmowy udzielonej Henrykowi Basterowi dla „Polityki”.)

Opinie

SANDER GILMAN:

Piękna brzydota

Kryteria urody i brzydoty wciąż się zmieniają. Na przykład już od 20 lat niektórzy artyści interesują się osobami kalekimi, które poprzednie pokolenie uznawało za szpetne i zdeformowane. 30 lat temu jedynie marynarze i kryminaliści kazali się tatuować. Obecnie zaś nie tylko tatuuje się ciało, lecz dziurawi język i wbija szpilki w twarz – gdyż uchodzi to za piękne. Każda epoka ma własne wyobrażenia na temat tego co piękne i co brzydkie.

(Amerykański socjolog i germanista, wykładowca na uniwersytecie w Chicago, na łamach „L'Express”).

JERZY PILCH

Zasady nieuchwytności

Nie drażniła mnie pijacka obłuda Kolumba Odkrywcy, nie można szczerze pić bez obłudy, usta muszą przeczyć trunkowi, co właśnie przeszedł przez gardło. Pan Bóg niechybnie dla ulżenia pijakom nie wypisał na kamiennych tablicach przykazania: nie kłam. Słowo musi przeczyć nałogowi. Kłamstwo w piśmie deliryków jest honorem – prawda w piśmie jest nietaktem, później zniewagą, na końcu rozpacz. Jeśli prawdziwie pijesz, musisz wszem wobec ogłaszać, że nie pijesz, jeśli przyznajesz się, że pijesz, to znaczy, że nie pijesz prawdziwie. Prawdziwe straceńcze picie musi być zakryte, kto je odkrywa, kapituluje, przyznaje się do bezradności, pozostaje mu płacz, zgrzytanie zębów i mityngi AA.

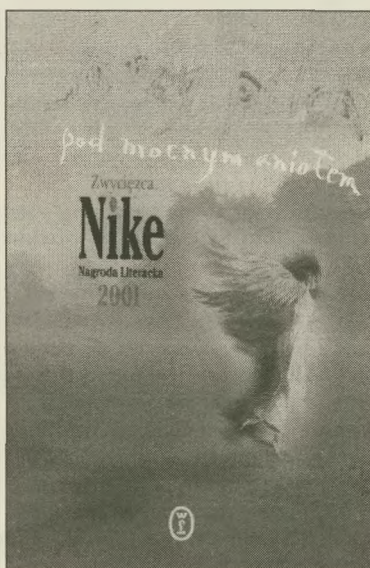
Ileż to razy – dajmy na to – kroczyłem trzeźwy jak anioł ulicą Szewską i ileż to razy nie uszedłem dwudziestu kroków, nie minęło dwadzieścia sekund, szesnaście za ledwie kroków uczyniłem, szesnaście sekund przeszło, wkroczyłem na Rynek i w okamgnieniu, wkroczywszy na Rynek, pijany byłem jak zwierzę. Co się stało? Srebrna wieżyczka duszy mojej poszła w rozsypek? Czarny wiatr powiał i wepchnął mnie do czeluści i usadził na wysokim stołku? Co się stało? Nie wiem. Nie uchwyciłem swego niepicia na Szewskiej, ani nie uchwyciłem swego picia na Rynku.

Jestem księciem nieuchwytności. Kiedy mówię, że nie piję, z całą pewnością nie jest to prawda, ale kiedy mówię, że piję, też mogę łąć jak najęty. Nie wierzę, nie wierzę

trzeźwy, czy pijany, czy mówię, że od zaranka do wieczora popijałem brzoskwińówkę, czy mówię, że od stu szesnastu dni nie miałem kropli w ustach, bez względu na to, co mówię, jestem w swym mówieniu nawet dla samego siebie nieuchwytny. Tak jak i w swym piciu jestem dla samego siebie i dla całego świata nieuchwytny.

Ileż to razy – dajmy na to – kroczyłem trzeźwy jak anioł ulicą Szewską i ileż to razy nie uszedłem dwudziestu kroków, nie minęło dwadzieścia sekund, szesnaście za ledwie kroków uczyniłem, szesnaście sekund przeszło, wkroczyłem na Rynek i w okamgnieniu, wkroczywszy na Rynek, pijany byłem jak zwierzę. Co się stało? Srebrna wieżyczka duszy mojej poszła w rozsypek? Czarny wiatr powiał i wepchnął mnie do czeluści i usadził na wysokim stołku? Co się stało? Nie wiem. Nie uchwyciłem swego niepicia na Szewskiej, ani nie uchwyciłem swego picia na Rynku.

Jestem księciem nieuchwytności. Kiedy mówię, że nie piję, z całą pewnością nie jest to prawda, ale kiedy mówię, że piję, też mogę łąć jak najęty. Nie wierzę, nie wierzę



Projekt okładki: Andrzej Dudziński

cie. Pijakowi wstyd pić, ale pijakowi jeszcze gorszy wstyd: nie pić. Jakież to pijak, co nie pije? Marny. A jakież lepszy: marny czy nie marny? Co wyżej stoi: marność czy nie-marność? A poza tym – kiedy się dopełni pijackie fatum, rzeczą nie tylko daremną, ale i nietaktowną, a nawet haniebną jest przewyżczanie pijackiego fatumu.

Przodownik Pracy Socjalistycznej, sędziwy wytapiacz z huty im. Sendzimira (dawniej Lenina), gdy za którymś pobylem na oddziale de-

liryków pojął wreszcie własną bezradność, gdy pojął, iż dopełniło się pijackie fatum i zamknęło nad nim jak piaszczyste wzgórze nad zbiorową mogiłą – osłupiał i całymi dniami stał pod męską toaletą (tę nieprzerwanie płynęły po zarosłych siwach szczecina policzkach), stał niczym posąg osłupienia pod kibelem i powtarzał wkoło:

- Jak tu nie pić, jak wszyscy piją? Jak tu nie pić, jak wszyscy piją? Jak tu nie pić, jak wszyscy piją? Jak tu nie pić?

I stałby tak nieszczęśnik aż do dnia sądnego, stałby tak do dnia wypisania z oddziału deliryków, stałby tak i szlochał, gdyby doktor Granada o pewnej wyjątkowo rozpaczliwej godzinie nie wezwał go wreszcie do siebie, nie posadził w fotelu i nie przemówił doń w te mniej więcej słowa:

- Niebawem wyjdzie pan stąd, panie Przodowniku, i jeśli uda się panu po wyjściu nie pić, niech pan nie pije, niech pan z całych sił nie pije, ale niech pan wszem wobec i każdemu z osobna oznajmia, że pan pije. W ten sposób uniknie pan wielu zachęcających do picia stresów, uniknie pan licznych boleści, przykrości i nieprzyjemności, a nawet zgorznienia. Uniknie pan pełnych rozczarowania i złowieszczych oczekiwań spojrzeń. Ciężko pan, panie Przodowniku, zapracował na

swą pijacką zasługę i teraz będzie lepiej i dla pana, i dla pańskiego nadwątlonego zdrowia, jeśli nie będzie pan nadmiernie komplikował własnego wizerunku. Wszedł pan w nasze progi jako pijak i dla pańskiego komfortu psychicznego, i dla świętego spokoju pańskich najszczęśliwszych przyjaciół wyjdzie pan stąd rzekomo jako ten sam pijak, w istocie w pijackim jedynie przebraniu. Niech pan nie pije i niech pan twierdzi wprost, albo daje do zrozumienia za pomocą niewyszukanych sugestii, że pan pije. Jak najdłużej i jak najusilniej niech pan kłamie, że pan pije, zwłaszcza że prędzej czy później i tak się pan napije.

I lzy natychmiast obeschły na porośniętych siwą szczecina policzkach Przodownika Pracy Socjalistycznej, i kamień spadł z serca jego, i wyszedł z gabinetu doktora Granady z rozjaśnionym obliczem, i wyszedłszy, jeszcze bardziej rozjaśnił nad nami oblicze swoje.

(Rozdział z powieści „Pod mocnym aniołem”. W 2001 r. Jerzy Pilch zdobył za tę powieść nagrodę Nike – najwyższej cenionej polskiej nagrody literackiej. Urodzony w 1952 r. w Wiśle J. Pilch jest felietonistą tygodnika „Polityka”, autorem takich książek, jak: „Wyznania twórcy pokątniej literatury erotycznej”, „Spis cudzołóżnic”, „Monolog z lisiej jamy”, „Bezpowrotnie utracona leworęczność”.)

»GŁOS LUDU« OD ŚRODKA I NA SKOS

On: džinsy, kurtka lub kamizelka, koszula flanelowa w kratę, torba na ramieniu. Ona: to samo, choć zamiast džinsów może być spódnica, a zamiast koszuli – bluzka. Płeć zresztą nie gra większej roli. Oboje zostali stworzeni w tym samym celu: zapładniania i rodzenia zarazem. A dalej też jak Pan Bóg przykazał: podkarmiania, pielęgnowania, pilnowania, wychowywania, edukowania. Ojcowania i matkowania jednocześnie.

Od normalnych ludzi pozornie nic ich nie różni, ich odmienność daje o sobie znać dopiero przy bliższym poznaniu. Ale wtedy bywa już zazwyczaj za późno na podejmowanie działań obronnych. Możesz mówić o szczęściu, jeśli cię nie zjedzą. Z całą pewnością jednak to oni, a nie ty, będą górą.

Całkiem słuszna kompania

Dziennikarze. Pod względem osobowym ni pies, ni wydra, pod względem systemowym – czwarta władza w państwie. Wierzyć się nie chce, ale od 1945 roku polska społeczność zawsze miała w tym osobliwym gabinecie cieni swoich przedstawicieli. Do dziś przez wszystkie nasze media przewinęło ich się około setki. Żadna wielka armia, choć całkiem słuszna kompania, a na pewno solidny pluton uderzeniowy.

Czy on wykonał zadanie? Czy osiągnął wyznaczone sobie i przyjmowane w różnych okresach na siebie cele? Czy jego poszczególni dowódcy podejmowali decyzje zgodnie ze sztuką walki, czy może na wyrost – kosztem ludzi, misji, spr-

wy? I wreszcie: czy sami dziennikarze prezentowali pożądaną gotowość bojową w sytuacjach, gdy była ona naprawdę potrzebna?

Chcę się zmierzyć z tymi pyta-

(później „Ogniwo“), „Zwrot“ i „Gazetka Pioniera“ (teraz „Nasza Gazetka“, kolejność wg lat powstania), bazowały głównie na redaktorach.

Niejedno imię redaktora

Różnice między redaktorem a dziennikarzem nie są, wbrew oczekiwaniom, kosmetyczne. Jakkolwiek jednych i drugich nazywa się zwyczajowo redaktorami, to jednak w praktyce ci pierwsi zajmują się redagowaniem gazety, a ci drudzy zbieraniem materiału i pisaniami. W strukturze redakcyjnej zespołu redagujący tworzą: redaktor naczelny, jego zastępcę(y), sekretarz, redaktor techniczny, czasem też i grafik, redaktor wydania oraz kie-

głos ludu

Organ Komunistycznej Partii CZSR. na Śląsku, wychodzi dwa razy w tygodniu

Rok 1. Cz. Cieszyń, czwartek dnia 30 sierpnia 1945 Cena 1

Wznicie powstania

W dniu 1945 naród słowacki po zwycięstwie nad hitlerowskim nazizmem walczył o wyzwolenie i jedność Słowacji. W tym celu walczyli w szeregach Armii Czerwonej, Armii Polskiej i Armii Amerykańskiej. W tym celu walczyli w szeregach Armii Czerwonej, Armii Polskiej i Armii Amerykańskiej.

Niezwykłe wagi wydarzenie w naszym przemyśle

(Wielki wkład do rozwoju gospodarki i życia społecznego)

cie stanowiła gwarancję „zaistnienia“ i szybkiego „wydoroszenia“. Po-

ciem ludzkim, stali się odporni na złudzenia. Nie rzucają się, niczym głodne wilczki, na każdy zasygnalizowany przez kierownictwo temat, nie zakasują ochoczo rękawów na widok każdej spartaczanej sprawy. Ich przewagi nie sprowadzają się do gotowości pisania o wszystkim i od razu, oni stawiają na dojrzałą, pogłębioną refleksję. Dążą do syntezy. **Zaolziańska perspektywa**

Redaktorów i dziennikarzy naszej prasy powyższe ogólne reguły nie dotyczyły i nadal nie dotyczą w takim samym zakresie, jak na przykład ich kolegów z gazet polskich czy czeskich. Decydują: objętość i zasięg terytorialny pism, liczebność zespołów, w miarę jasno określony adresat, czyli czytelnik, a nade wszystko – precyzyjnie sformułowane postulaty. Niezwykle już **Andrzej Kubisz**, pierwszy redaktor „Głosu Ludu“, nie miał odnośnie tego ostatniego czynnika żadnych wątpliwości. - *Gazeta została powołana do życia jako instytucja życia narodowego* - mówił. - *Zaraz po wojnie nie było na Zaolziu niczego: żadnej polskiej szkoły, żadnej polskiej instytucji, wszystko trzeba było zaczynać od nowa. Redakcja „Głosu Ludu“ była jedynym miejscem, w którym o naszych żywnościowych sprawach można było otwarcie rozmawiać i w którym mogła się narodzić strategia narodowego działania.*

Nie miałem powodu nie wierzyć Andrzejowi. O swoich heroicznych „głosowskich“ latach zaczął mi opowiadać dopiero po kilku latach znajomości, kiedy już zdążyliśmy wypić niejedną herbatę „z wkładką“ przy stoliczku skromnie nakrytym w biurze sekretarza redakcji „Głosu Ziemi Cieszyńskiej“. A jednak dręczyły mnie wątpliwości. (cdn.)

KAZIMIERZ KASZPER

ŻURNALIŚCI, PISMAKI, GRYZIPIÓRKI (1)

(SENTYMENTALNA RELACJA Z OBSZARÓW UŁOMNEJ PAMIĘCI)

niami. Samobójcy trafiają się w tym zawodzie rzadko, chociaż – jak wiadomo – na załączonym obrazku – trafiają się. Liczę na wyrozumiałość, Koledzy.

Mowa będzie głównie o zespołach „Głosu Ludu“, ponieważ tylko one – oraz, co dla porządku trzeba odnotować, zespoły redakcji polskiej rozgłośni ostrawskiej Radia Czechosłowackiego (obecnie Czeskiego) – posiadały prawdziwych dziennikarzy. Pozostałe redakcje, czyli „Jutrzenka“, „Praca Szkolna“

rownicy działów (np. polityka krajowa i zagraniczna, ekonomia, kultura, sport, społeczeństwo, ostatnio też coraz częściej ogłoszenia, reklama, promocja, marketing). Zespół dziennikarski składa się natomiast z reporterów terenowych (informacja bieżąca, sprawozdania z imprez), fotografików, publicystów, reportażyści i komentatorów. O tym, kto do jakiej zostanie zaszeregowany kategorii decydują oczywiście czynniki merytoryczne, chociaż do pewnego stopnia również i wiek delikwenta. Wiadomo, że czterdziesto- czy pięćdziesięciolatków nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie wysyłał w teren w celu zebrania materiału do krótkiej informacji. Podobnie jak nikt nie każe nasto- czy dwudziestolatkowi komentować polityki rządu.

W ogóle kategoria wieku odgrywa dość istotną rolę w polityce kadrowej każdej redakcji. Idzie o motywację. Do niedawna z reguły bywało tak, że dla młodego człowieka praca w gazu-

przez intensywne poznawanie świata i ludzi świeży absolwent uczelni wyższej lub nierzadko szkoły średniej uczestniczył w czymś w rodzaju przyspieszonego kursu edukacji społecznej, mając jednocześnie możliwość wpływania na wyznawany przez tę społeczność system wartości. Innymi słowy, odwieczne, przypisane młodemu wiekowi dążenie do „prawdy“ mogło zostać w ramach pracy redakcyjnej bez większych perturbacji spełnione.

Może to zabrzmieć cynicznie, ale z uwagi właśnie na tę osobistą satysfakcję kierownictwo redakcji zazwyczaj honorowało pracę początkujących dziennikarzy niższymi stawkami. Natomiast wobec „starych wyjadaczy“, osadzonych zazwyczaj na etatach komentatorów, starszych publicystów czy reportażyści, było już zobowiązane do stosowania odpowiedniego systemu zachęt, nagród, gratyfikacji. W odróżnieniu bowiem od „młokosów“, zwanych „elewami“, doświadczeni dziennikarze nie kierują się już w swej pracy idealistycznym młodzieńczym przeświadczeniem, że mogą zmienić świat. Znaką ograniczenia swego zawodu, bezwzględność reguł rządzących światem i ży-

Głos Ludu

Organ Komunistycznej Partii w Czechosłowacji

Nr. 1. Rok 1. Frysztal, dnia 9. czerwca 1945. Cena 1 Korona.

Bohaterom poległym w walce podziemnej.
Słyszcie bez jutra, losu zdrajcę,
Słabi mówili, to idą szatanie,
Co niechcimy rozbić chęć sily —
Choć krewia złyżgi sily etadeli,
I w Oświęcimiu kutorgach marnych,
Ducha nie wzięli w nogi. —
Byliście ciżzy grzotni piorunami,
W nocy zdrętwienia błyskawic biczami
Walki hrozwiącej zaciej.

Wolność! Równość! Braterstwo!

Oto hasła, które rozentuzjasmowały tysiące ludzi, które były mocniejsze niż gilotyna i rozpały serca do wielkich czynów, poświęceń i bohaterstwa wielkiej rewolucji francuskiej.

Wolność! Równość! Braterstwo! — Trzy słowa, zawierające wszystko, zawierające treść życia człowieka, który nie chce być despotą, lecz zrazem nie chce być niewolnikiem.

Trudno sobie przedstawić wolność bez równości i równość bez braterstwa. Taką właśnie wolność bez równości i braterstwa, wolność rasy wy-

JESZCZE O ANKIECIE KONGRESU POLAKÓW „TACY JESTEŚMY 2003“

Nie jest źle

Od początku pilotowaliśmy I edycję ankiety Kongresu Polaków „Tacy Jesteśmy 2003“. Dziś w rozmowach z Marianem Cieniałą, który w punktacji generalnej ankiety uzyskał najwięcej głosów, oraz z gośćmi imprezy – Przemysławem Brannym i Richardem Krajčą wracamy do koncertu galowego.

»Złoty Jestem«, czyli krótki wywiad z laureatem

■ Czy możesz się przedstawić?

Nazywam się Marian Cieniałą, mam osiemnaście lat. Jako sport wybrałem atletykę, dokładnie dziesięciobój. Momentalnie trenuję w Pradze, jestem w klubie sportowym Dukla Praga. Uczęszczam tam również do szkoły.

■ Twoje ulubione dyscypliny?

Najbardziej lubię bieg na czterysta metrów i skok w dal.

■ Jakie były twoje największe sukcesy sportowe?

Były to mistrzostwa Republiki Czeskiej w roku 2000, gdzie zdobyłem drugie miejsce w skoku o tyczce, oraz mistrzostwa RC w dziesięcioboju w roku 2002, gdzie zająłem trzecie miejsce.

■ Jak przebiega trening?

Sezon dzieli się na dwie części, pierwszą są zawody w hali, tzn. zima, styczeń, luty. W trzy miesiące później jest letni sezon, ten główny.

■ A twoje plany, marzenia?

Chciałbym się zakwalifikować w przyszłym roku na mistrzostwa świata juniorów w dziesięcioboju, które odbędą się we Włoszech. A moim największym marzeniem są igrzyska olimpijskie.

Duet Richard Krajčo i Basia Humel, czyli

* Słowa są jak letnie deszcze...

■ Na koncercie „Tacy jesteśmy“ zaśpiewaliście najbardziej znane przeboje zespołu „Kryštof“ po polsku...

Zastanawialiśmy się w zespole, w jakim kierunku dalej się rozwijać. Nie chcieliśmy śpiewać po angielsku, jesteśmy z Ostrawy i język polski jest nam bliski. Na ten pomysł wpadłem ja, szukałem ludzi, którzy by mi w tym pomogli. Spotkałem Renatę Putzlacher, która przetłumaczyła nasze teksty, no a dzięki niej poznałem Basię, która miała mnie nauczyć języka polskiego. Początko-

wo w ogóle nie wiedziałem, że Basia śpiewa – i że śpiewa tak ładnie. Więc przekonałem ją, żeby zaśpiewała z nami. Chyba się to spodobało, bo w styczniu wychodzi nam w Polsce singiel.

■ Czyli ruszacie na podbój polskiego rynku?

W marcu będziemy mieli chyba 5-6 koncertów w Polsce. Na razie znaleźliśmy menedżera na polski rynek i czekamy, jak nam przetrze szlaki ten singiel w polskich radiostacjach. Potem zobaczymy. Jesteśmy zupełnie na początku. Polska jest dla nas rynkiem, gdzie na razie nikt nas nie zna. Prawdopodobnie będziemy tam zaczynać od śpiewania w małych klubach, salach gimnastycznych. A może wszystko będzie inaczej?

■ Mimo wszystko fakt, że śpiewacie po polsku, jest dla wielu słuchaczy, zwłaszcza tu, z Zaolzia, wielkim zaskoczeniem...

Język polski jest bardzo ładny, bardzo miękki, o wiele bardziej niż czeski. Poza tym teksty, które Renata dla nas przetłumaczyła, są piękne i można powiedzieć, że same się śpiewają. Po polsku śpiewa mi się dobrze, choć nie jestem rodzonym Polakiem i niektórych rzeczy musiałem się nauczyć.

■ A co szykujecie dla czeskich fanów waszego zespołu?

Plany dotyczące Czech są oczywiście trochę inne. Mielibyśmy teraz mniej więcej roczną przerwę. Będziemy nagrywać nową płytę. A w tej chwili wchodzi na rynek taki bonusowy pakiet, który zawiera nasze pierwsze dwie płyty oraz wspomniany bonus, na który składają się remiksy i kilka piosenek śpiewanych właśnie po polsku. Cena jest bardzo przystępna – ok. 390 koron.

Śpiewający aktor Przemysław Branny

Rzadko przyjeżdżam na Zaolzie...

■ Jak się żyje zaolziańskiemu aktorowi w Krakowie?

Chyba dobrze się żyje, mam nadzieję. Teraz pracuję dużo w teatrze, czasami coś robię w telewizji i jeszcze jakieś zajęcia poza teatrem, pozatelewizyjne, tak że w tej chwili nie mogę narzekać.

■ Gdzie można pana zobaczyć?

Na pewno można mnie zobaczyć w Teatrze Bagatela, bo tam ostatnio najczęściej występuję z jakimiś programami, śpiewam.

■ Jak często powraca pan na Zaolzie?

Ostatnio bardzo rzadko, bo to jest związane z tym, że mam dosyć dużo pracy tam, na miejscu i tak naprawdę nie mam kiedy przyjeżdżać.

■ Jaki był powrót na łono macierzystego Teatru Cieszyńskiego?

Powrót był, że tak powiem, szybki: przyjazd, krótka próba, występ, no i od razu rano z powrotem do Krakowa. Ale zawsze jest bardzo miło przyjeżdżać. W ogóle darzę ten teatr i to miejsce szczególną sympatią, bo tu zaczynały się wszystkie moje, że tak powiem, kroki sceniczne. A dzisiaj wieczorem po prostu zaśpiewam kilka piosenek, które bardzo lubię...

Ankieta »Jacy jesteście?«

BOGUSŁAW RASZKA

Odniosłem wrażenie, że chyba nie jesteście najgorsi... chyba jest dobrze. Z zasady jestem optymistą i wierzę, że tak będzie dalej.

ALEXANDRA VIDLÁKOVÁ

No, my jesteście dobrzy, bo wygraliśmy nagrodę w kategorii teatrów! A poza tym uważam, że jest to dobra impreza i że powinna być kontynuowana.

LESZEK KOTUŁA, przedsiębiorca prywatny

Jesteśmy tacy, jak na tym koncercie. Tu nic innego nie można wymyślić. Myślę, że lepsi tu, na tym koncercie, niż jakby czasami wynikało z doniesień prasowych.

ROMAN KASZPER, student

Myślę, że jesteście jeszcze trochę zatroškani o swoją przyszłość, a nie trzeba się bać, bo jeżeli śpiewamy, robimy to, co robimy, to jest w sumie dobrze i to jest nasza przyszłość. Więc nie bójmy się.

DOROTA PRZYWARA, studentka

Jesteśmy barwni, bardzo różni. Myślę, że to dobrze, że tak właśnie jest. Niech tak zostanie.

ZDZISŁAW WANTUŁA

Jesteśmy bardzo skomplikowani, jesteście różni, każdy z nas jest inny i to bardzo dobrze. Jedno jest chyba bardzo ważne i wynika to z tej imprezy – że mamy dużo indywidualności. I to jest chyba znakiem dobrej pracy, od dziecka, wychowania w rodzinie, przez szkołę i przez całe nasze życie kulturalne. Może też warto pomyśleć, jacy będziemy? Będziemy na pewno dobrzy. To zresztą widać po tych młodych. Oni są lepsi niż my byliśmy w tym czasie. I wierzę, że na pewno pokażą, ile potrafią. Pokażą, że stać nas na to, żebyśmy się obracali nie tylko w naszym małym środowisku, ale żeby wypłynąć na szerokie wody europejskie i nie tylko europejskie.

Przygotowali: E. MOLENDĄ I R. BILAN

NIMA CHŁOPIE INNEJ RADY, DZISIO TU KRÓLUJĄ BABY

Ale bale niebywałe!

Pod zamieszczonym w nadytule hasłem rozpocznie się 10 stycznia 2004, o godz. 19.00 we wszystkich lokalach błędowskiego Domu PZKO impreza z długoletnią datyńską tradycją - tzw. Babski Bal. Ten bardzo popularny w przeszłości bal, rozpoczynający zbliżający się błędowski karnawał, postanowiła wskrzesić grupa zapaleńców z Datyń Dolnych i okolicy.

Historia Babskiego Balu sięga okresu pierwszej republiki czechosłowackiej. Pierwsza edycja tej imprezy, zorganizowana przez Macierz Szkolną przy ówczesnej dwuklasowej szkole w Datyńskich Dolnych, odbyła się w 1928 r. w nowo wybudowanej gospodzie u Andrzeja Kolorza w Datyńskich Dolnych. Impreza ta odbywała się od tej pory corocznie, a po przerwie wywołanej przez II wojnę światową została wznowiona w 1949 r. przez nowo powstałe MK PZKO w Datyńskich Dolnych. W latach 1955-1972 współorganizatorem imprezy było Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Szkoły w Datyńskich Dolnych. Historia Babskiego Balu została przerwana początkiem lat 90. ubiegłego stulecia.

Z opowiadań gości i ówczesnych organizatorów można się m.in. dowiedzieć, że datyńskie Babskie Bale cieszyły się przez długie lata ogromną popularnością w tzw. szerokiej okolicy. Na bale były sprowadzane różne zespoły, znane i lubiane osobistości, doborowe orkiestry. Miejscowi działacze słynęli nie tylko z dobrej organizacji, świetnej kuchni, lecz również z dobrych pomysłów, które trafiały gościom balowym do

przekonania. Babskie Bale, mimo iż były od początku do końca prowadzone w polskim duchu, zostały zaakceptowane również przez czeskie środowisko. Nic dziwnego, że sala miejscowej gospody zawsze pękała w szwach - w odróżnieniu od bali innych organizacji, kiedy często nie była wypełniona nawet w połowie.

Według zapowiedzi organizatorów, Babski Bal 2004 będzie prowadzony w duchu ponad 70-letniej tradycji. Przez cały wieczór w roli wodzirejów będą występować kobiety. Panie też będą prosić panów do tańca, panom taka okazja trafi się podczas całego wieczoru tylko raz. Na tańczące pary będzie jak przed laty spadał specjalny dzwon, pod którym obowiązkiem partnerki będzie pocałować swego partnera, zaś partner żeby następny pocałunek był jeszcze słodszy zakupi swej tancerce u dzwonnika czekoladkę. Punktem kulminacyjnym (gwoździem programu) Babskiego Balu będzie wybór najszykowniejszego, najsprytniejszego, najbardziej szarmanckiego pana Babskiego Balu, tzw. Lwa Salonu. Do tańca przystąpią doborowa orkiestra p. Farany, zapewniono świetną kuchnię, bogaty bufet, loterię i inne atrakcje. Ciekawie zapowiada się też niespodzianka tegorocznej imprezy. Mogę zdradzić tylko, że pojawi się tu ona aż z samej paryskiej Moulin Rouge.

Jeśli chcecie wziąć udział w przyjemnej karnawałowej zabawie, to skorzystajcie z zaproszenia organizatorów Babskiego Balu 2004 i przybądźcie do Domu PZKO w Hawierzowie Błędowskich. Miejscówki można podjąć u p. Alfreda Kolorza w Hawierzowie Błędowskich, ul. Na granicy 4/119, tel. 596820211, p. Danuty Śmitowskiej w Polskim Przedszkolu w Hawierzowie Błędowskich, ul. Selska 9/414, tel. 596434008 lub 596434004 oraz u p. Erwina Bilana w Domu PZKO w Hawierzowie Błędowskich, w każdy poniedziałek i środę od godz. 12.00 do 17.00, tel. 596434114.

STANISŁAW
KOŁORZ



W „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM” O ZAOLZIU

»My som stela«

W ostatnim wydaniu „Przeglądu Tygodniowego” ukazał się reportaż Adama Molendy „My som stela” opisujący życie mniejszości polskiej zamieszkałej w RC na Zaolziu. Autor rozpoczyna od trzech nowych wieści: wejścia do użytku pierwszego elementarza, tego, że „państwowa” telewizja czeska rozpoczęła „w sierpniu” nadawanie programu po polsku oraz tej, że PZKO w październiku ub. r. „miał zbankrutować”.

Autor przybliżając polskiemu czytelnikowi liczebność naszej grupy narodowej, zaznacza, iż „patriotyzm stygnie” i „topniejemy”. Uzupełnia to cytatem podkreślającym, iż polskość staje się „dodatkowym obowiązkiem”. Dodaje, że młodzież mamy nieskazitelną, gdyż bliżej nieokreślony „czeski instytut naukowy przeprowadził badania na temat występowania patologii oraz przestępstw kryminalnych wśród młodzieży. Okazało się, że nie było takiego przypadku w środowisku tujejszych młodych Polaków”. Zwraca uwagę na wyniki ankiety przeprowadzonej podczas Festynu Górskiego na Koszarzyskach stawiającej pytanie: „Kim się czujesz z punktu widzenia narodowości?” - na 35 odpowiedzi 25 brzmiało - „Słazakiem”.

Autor twierdzi, że dopiero od stu lat mówimy o sobie, że jesteśmy „stela”, bo to pomaga nam w niedostrzeganiu rubieży, którą gwara zacierza. Temat świadomości narodowej poszerza w rozmowie z prezesem Kongresu Polaków, Józefem Szymeczkiem, który konstatuje: „Dziś ludzie utożsamiają się jeszcze z państwem, w którym mieszkają, ale z narodem już niekoniecznie. Wyraża za to staje się świadomość regionalna, którą ja w odniesieniu do Zaolzia nazywam stu-stela-nizmem”.

W artykule poruszana jest sprawa koegzystencji i dwujęzycznych napisów. Przytoczone są słowa dyrektora (Czecha) szkoły w Bystrzycy, który określa stosunki czesko-polskie jako „wspaniałe”, po czym dodaje, iż zakazał personelowi pomocniczemu rozmawiać z dziećmi gwara i po polsku, bo przecież i tak wszyscy rozumieją po czesku. Przy okazji głos udzielany jest Henrykowi Sznapce, „staroście” Cz. Cieszyńska, który „retorycznie pyta” w sprawie

petycji: „O czym tu mówić, skoro od trzech lat, odkąd pojawiła się taka możliwość, polskie organizacje nie upomniały się o to?” Autor zauważa także, że brakuje społecznego entuzjazmu do podpisywania petycji. W Cz. Cieszyźnie podpisało ją 800 osób, a powinno 1,3 tys. Inaczej „akcja zakończy się kompromitacją”.

Na temat czesko-polskiego współżycia, ocenianego przez ogół jako „doskonałe”, wypowiada się także Józef Szymeczek dodając, iż „Nikt jednak nie dodaje, że (jest ono doskonałe - przyp. red.) za cenę siedzenia cicho i nieupominania się przez Polaków o prawa zapisane w państwowych aktach prawnych”.

W artykule mowa jest o nauce historii w czeskich szkołach i o tym, że o Zaolziakach mówi się w kategoriach ludności napływowej i to dopiero od 1920 roku.

Autor wspomina także o szkolnictwie, w którym w czasach międzywojennych „rozpoczęła naukę rokrocznie ok. 20 tys. dzieci”. W tym roku było to 3,5 tys. Po czym rozwija myśl: „Niektórzy Zaolziacy wolą posłać dziecko do czeskiej szkoły, gdzie zamiast polskiego pociecha uczy się angielskiego i niemieckiego. Z drugiej strony niektórzy Czeši jednak żałują dzisiaj, że nie chodzili do polskich szkół, bo znajomość języka polskiego mogłaby zapewnić pracę w firmach handlowych”.

Na koniec autor podsumowuje, że „Nie (jest) tak źle. Polska grupa narodowościowa w Czechach nie ma kompleksów, wielu Polaków zajmuje eksponowane stanowiska, to przekłada się na istotną pomoc finansową dla polskich organizacji na Zaolziu”.

Wspomina o nadziejach wiązanych z „zakończeniem prac komisji, która ma odklamać podręczniki historii, przedstawiające czeską inter-

pretację”. Oddaje też głos Irenie Kufie, dyrektor PCP, która mówi, iż jest niepoprawną optymistką i wciąż wierzy, iż będzie kogo uczyć na Zaolziu.

W myśl hasła, że jeszcze się taki nie narodził, co by wszystkim dogodził, chyba warto uświadomić autorowi: nie jest to pierwszy elementarz w powojennej historii naszego szkolnictwa, telewizja publiczna (nie państwowa) po raz pierwszy w swej historii zainaugurowała program w języku polskim, nie w sierpniu, a we wrześniu, że gwara mówi się tu dłużej niż od stu lat czy też, iż realizacją prawa petycyjnego zamieszczonego w ustawie o gminach nie jest sprawa organizacji, ale inicjatywy obywatelskiej. Nieprawdopodobnie wręcz brzmią tezy, iż w okresie międzywojennym „naukę w zaolziańskich szkołach rozpoczynało co roku 20 tys. dzieci”. Nie wiem też, jak informację o tym, że w polskich szkołach nie uczą angielskiego i niemieckiego przyjmą nasi nauczyciele, bo jak inaczej rozumieć sformułowanie, że „w czeskich szkołach zamiast polskiego uczy się angielskiego i niemieckiego”.

O stosowaniu czeskiej nomenklatury (vide: starosta) czy mówieniu „o polskiej mniejszości w Czechach” nie wspomnę.

Niepokoi mnie jednak teza autora, iż wielu Zaolziaków zajmuje eksponowane stanowiska, „co przekłada się na istotną pomoc finansową dla polskich organizacji na Zaolziu”. Czyżbyśmy byli korupcjogennymi? Odrzucam tę insynuację i wskazuję autorowi, iż naszych przedstawicieli mamy na różnych szczeblach w zgodzie z przysługującymi nam prawami, a widać jesteśmy dobrzy, skoro na wolnym rynku pracy wpływamy. Nie podzielam poglądu autora, że siedzimy, jak myszy pod miotłą.

MARTYNA RADŁOWSKA-
OBRUSNIK

NOWA PLANETKA NAZYWA SIĘ WARCHAL

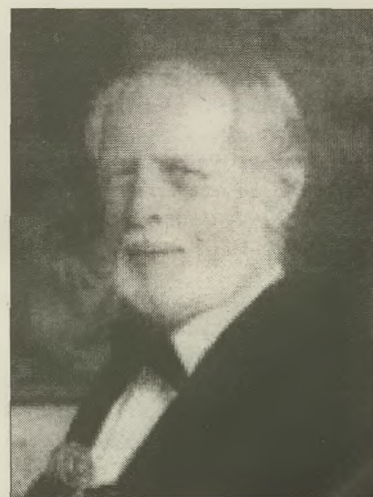
Pomnik na cześć Zaolziaka obiega w kosmosie słońce

Słowacki dwumiesięcznik „Kosmos” (nr 3/2003) podaje, że Lenka Šarounová z Republiki Słowackiej, pracująca przejściowo w Obserwatorium Astronomicznym CAN w Ondřejovie k. Pragi, odkryła nową planetkę (asteroidę) i wyraziła życzenie, by nosiła ona nazwę Warchal. Po działaniach weryfikacyjnych Międzynarodowa Unia Astronomiczna ostatecznie zatwierdziła nazwę i swoje stanowisko podała do ogólnej wiadomości. Odtąd już legalnie planetka Warchal, wielkości ok. 2300 metrów, obiega po wydłużonej elipsie koło Słońca, w wąskim pasie przestrzeni kosmicznej między orbitami Marsa i Jowisza.

Bogdan Warchał (27. 1. 1930 - 30. 12. 2000) urodził się w Orłowej. Od 1945 r. uczęszczał do polskiej szkoły wydziałowej w Łazach, następnie, mając talent muzyczny i wielkie zamiłowanie do skrzypek, wyruszył do Brna, aby tutaj kształcić się w Konserwatorium i później w Akademii Muzycznej im. Janáčka.

Jego marzeniem było dostać się do Orkiestry Symfonicznej w Brnie, jednak skierowanie otrzymał do Bratysławy. Stał się członkiem, pierwszym skrzypkiem, Słowackiej Orkiestry Symfonicznej. W 1960 r. stworzył Słowacką Orkiestrę Kameralną, był jej solistą i dyrygentem. Pod jego kierownictwem artystycznym zespół osiągnął takie umiejętności, że Słowacką Orkiestrę Kameralną zaliczono do najlepszych zespołów tego rodzaju.

Repertuar orkiestry tworzą dzieła muzyki barokowej, od rokoka i klasycyzmu do muzyki XX wieku. Dla ponad dziesięciu muzycznych wydawnictw świata orkiestra nagrała przeszło setkę płyt i dysków kompaktowych. Koncertowała prawie



we wszystkich krajach Europy, w Północnej i Południowej Ameryce, w Azji i Australii. Znaczący był jej udział w wielu najważniejszych muzycznych festiwalach.

Żyjący w Bratysławie Bogdan Warchał duszą pozostał Zaolziakiem. Ze swą orkiestrą kilka razy występował w Orłowej, Karwinie, Trzyczcu. Podobnie jak w Nowym Jorku, Londynie, Paryżu, Budapeszcie, Moskwie, Tokio... również na Zaolziu brzmiała przede wszystkim muzyka A. Corelliego, V. Vivaldiego, G. Händla i J. S. Bacha.

Za swą działalność koncertową i pedagogiczną Warchał otrzymał wiele wyróżnień, dużo okłasków i kwiatów. A planetka Warchał jest wyrazem wdzięczności i czci nie tylko wszystkim Słowakom.

Słowacka Orkiestra Kameralna kontynuuje swą działalność. Dzisiejszy jej kierownik artystyczny, Ewald Danel zalicza się do uczniów Warchała. Na pewno pod jego przewodnictwem nie zgaśnie blask sławy orkiestry i jej twórców.

WŁADYSŁAW STRZONDAŁA

Półrocznym odosobnieniu udało mu się zbiec z miejsca odbywanej kary. Wydanie listu gończego nie pozwoliło uciekinierowi wrócić na stałe do domu. Proćpak zamieszkał w lesie kamesznickim, nadal uprawiając kłusownictwo. Po jakimś czasie zetknął się z trzema innymi kłusownikami - byliymi rekrutami w wojsku austriackim, którzy jakby idąc za wskazaniem rubasnej pieśni góralskiej: „Cezaru, cezaru, wielkomocny panie, / Dajeś mi siablicku, nasrołek ci na niego”, zrezygnowali w pewnym czasie z „honoru” cesarskiego żołnierza. Ponieważ w lasach koło Kamesznicy i Jabłonkowie robiono wyprawy na „nielegalnych myśliwych”, kłusowniczka czwórka przeniosła się w okolice Babiej Góry. Niedostatek zwierzyny na nowych terenach łowów sprawił, że Proćpak i jego towarzysze

zdecydowali się wkroczyć na drogę rozboju. Pierwszy napad zbójnicki na dwóch Słowaków, kupców-domokrądców, zakończył się przelewem krwi. Byli kłusownicy przekształcając się w morderców i rabusiów. Pobieżny rejestr zbójnickich sprawek Proćpaka i jego bandy, która po czasie się rozrosła, sprowadza się do następujących faktów: zabicie i ograbienie w Kacperkach handlarza płótna oraz jego żony; zabicie i ograbienie z kwoty 1 400 zł mieszkańca Rycerki Górnej, a ponadto znęcanie się nad jego żoną; podstępne zawiadanie plebanią w Zawoi, upokorzenia oraz obrania z pieniędzy i bielizny tamtejszego księdza; zamordowania i ograbienia Żyda w Trzicianie na Węgrzech; uśmiercenia w Jeleśni w czasie powrotu z Orawy do domu sprzedawcy płócien z Mistku. Już pierwsze zabójstwa i grabieże, dokonane przez członków Proćpakowej „bursy”, zmobilizowały żywieckie władze państwowe do walki ze zbójnikami. Wezwane do pomocy miejscowe patrole, złożone przeważnie z chłopów, oraz oddziały wojskowe rozlokowały się po wsiach uznanych za gniazda zbójnicze (Kamesznica, Miłówka i inne) i rozpoczęły obławę wśród okolicznych gór i lasów, nie rzadko przekraczając tereny Zwieczyzny. Polowanie

na zbójców górskich długo nie przynosiło rezultatów. Pewnej jednak jesiennej niedzieli 1795 roku baba sataśzów Szczotki doniósł władzom, iż byli u niego czterej zbrojni, bardzo znużeni ludzie, którzy domagali się pożywienia, a którzy, jego zdaniem, należeli do bandy Proćpaka. Natychmiast zorganizowano obławę, w której oprócz dwóch kompanii wojska i grupy leśniczych oraz gajowych wzięli udział chłopcy z trzech wiosek. Opisaną przez babcie zbójnicy zostali schwytani i odstawieni do Wieprza. Niebawem zawiśli na szubienicach. Wcześniej, podczas przesłuchań, wydali wielu mieszkańców różnych wsi, którzy pozostawali ze zbójcami w luźnych bądź zażytych stosunkach. Doszło do licznych aresztowań. Ci, co widzieli zbójników lub rozmawiali z nimi, a nie donieśli o tym, zostali wychłostani; ci natomiast, którzy ich ochraniali, pili, tańczyli i weselili się z nimi, zostali odesłani do więzienia w Wiśniczu. Tych ostatnich było około czterdziestu. Zbliżała się zima, jak każda inna, skłaniała ona zbójników do szukania przytułku wśród ludzi. Przy tej sposobności wyłapano większość współtowarzyszy Proćpaka. „Hetman” z Kamesznicy ciągle był nieuchwytny. Wreszcie i jemu nie dopisało szczęście. Gadatliwość kochanki, młodej wdowy kamesznickiej, u której pilnie poszukiwany zbójnik znalazł schronienie, sprawiła, że Proćpak został ujęty, by wkrótce potem wraz z dziewczętnastoma towarzyszami rozboju zawiśnął na szubienicy.

Jeden z „przysięgłych” kamesznickich użalał się przed kochanką „harnasią” nad niedolą ojca Proćpakowego, zakutego w kajdany i sugerował, że syn mógłby gdzieś w odległości dać znać o sobie, aby nie sądzono, że przebywa we wsi rodzinnej. „Muszę mu o tym powiedzieć” - te słowa paść miały z ust wdowy. One też sprawiły, że dziesięciu żołnierzy i dwóch gajowych otoczyło o północy dom Proćpakowej kochanki. Gdy wdarli się do jego wnętrza, nie znaleźli zbójnika w łóżku, choć można było sądzić, że leżały tam przed chwilą dwie osoby.

(cdn.)

WŁADYSŁAW SIKORA ZBÓJNICY

(24)

TATUAŻ TO WIĘCEJ NIŻ MODA, TO RODZAJ MANII, KTÓREJ ULEGAJĄ DZIŚ LUDZIE W RÓŻNYM WIEKU, RÓŻNEJ PŁCI, RÓŻNYCH ZAWODÓW

Talizman czy ozdoba?

Kwiatuszek na pośladku, kolczasty drut wokół ramienia – te ozdoby na ciele dziś nie dziwią bardziej niż ekstrawagancka odzież czy fryzura. Nie szokują nawet wielkie kompozycje, pokrywające całe ręce czy plecy. Dawniej na naszej szerokości geograficznej tatuowali się przedstawiciele półświatka, dziś robią to gwiazdy muzyki, filmu, biznesmeni... Moda na tatuaże wraca, ale zamiast znanych dotychczas motywów: serc przekłutych strzałą, kotwic lub nagich kobiet oplecionych węzłem, na skórze klientów salonów tatuażu artystycznego powstają istne dzieła sztuki – wielobarwna grafika. A przy okazji można nimi zatuzować drobne usterki urody, na przykład pooperacyjne blizny.

- Tatuaże można podzielić na symboliczne i ozdobne. Te pierwsze związane są przeważnie z przynależnością do grup subkulturowych. Ozdobne zaś – wilki, pająki, węże, róże – mają znaczenie tylko dekoracyjne. Do bardziej elitarnych tatuaży należą obecnie trybale, czyli stylizowane figury geometryczne w całości wypełnione jednym kolorem, oraz plecionki celtyckie: skomplikowane ornamenty inspirowane sztuką celtycką i rzymską – mówi Magdalena Śnajdrhonsowa z czeskokocieszyńskiego studia tatuażu „Niebieski anioł”.

Aby móc zrobić tatuaż

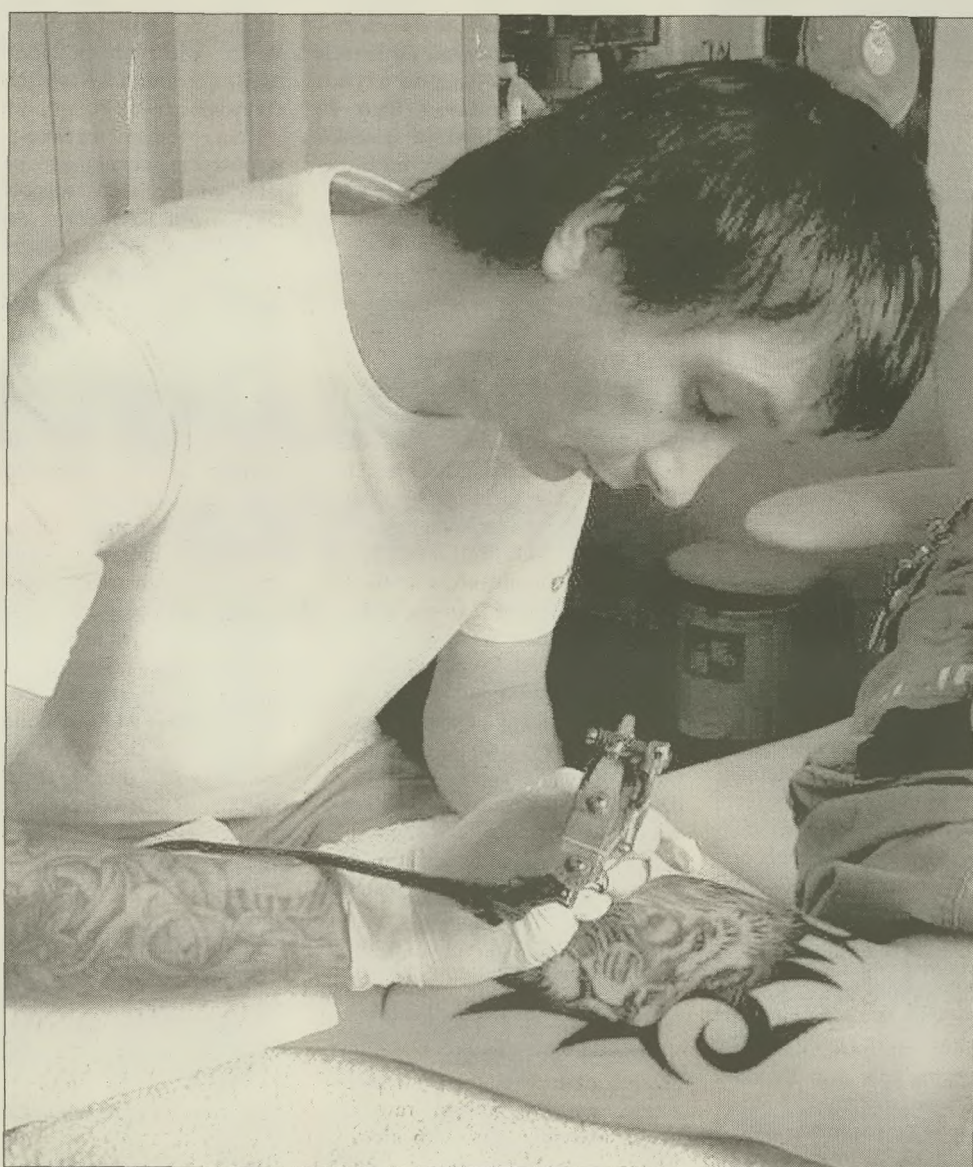
w profesjonalnym studiu trzeba mieć skończone 18 lat. Przed dokonaniem zabiegu każdy klient musi podpisać oświadczenie, że zgadza się na wykonanie tatuażu i poddaje się temu zabiegowi na własną odpowiedzialność. Osoby niepełnoletnie muszą przyjść z któryś z rodziców lub opiekunem. Ci również zostawiają pisemne oświadczenie, że zgadzają się, by wytatuować ich pociechę. Kilkanaście godzin przed wizytą w salonie nie wolno pić alkoholu, gdyż pod jego wpływem krew wolniej krzepnie. - Nie robimy tatuażu na twarzy, dłoniach i w miejscach bardzo intymnych. Są one bowiem najbardziej ukrwione, dlatego taki zabieg mógłby być niebezpieczny. Nie wykonujemy też żadnych emblematów faszystowskich ani wulgarnych słów – mówi tatuażysta Mirek. - Wśród klientów przeważają ludzie młodzi, choć nie brakuje starszych, czterdziesto- czy pięćdziesięciolatków. Najstarszy mężczyzna, który nas odwiedził miał ponad siedemdziesiąt lat i wytatował sobie na przedramieniu swoją grupę krwi.

Opanowanie sztuki

tatuowania nie jest wcale znowu takie trudne. Wymaga to naturalnie pewnego kunsztu, ale wystarczy rok nauki pod kierunkiem fachowca i można działać w miarę samodzielnie. - Nie chodzi o zdradzanie wszystkich sekretów, bo wiadomo, że do paru rzeczy trzeba dojść samemu. Wbrew pozorom, wykształcenie plastyczne nie jest najważniejsze. Równie istotne jest opanowanie techniki tatuowania, obchodzenie się ze sprzętem itd. – mówi Mirek.

Wzór, który ma upiększyć czyjeś ramię, brzuch, plecy, klatkę piersiową czy miejsce koło kręgosłupa trzeba równo odbić na ciele. Wykonanie konturów, a potem ich wypełnienie kolorami od najciemniejszych do najjaśniejszych może trwać nawet kilka godzin. Wszystko zależy od liczby szczegółów. Odpowiednie kolory uzyskuje się z pigmentów naturalnych. Można w nich wybierać do woli.

Specjalną maszynką zakończoną igłą i napędzaną małym silnikiem lub elektromagnesem



Fot. Archiwum ST „Niebieski anioł”

mi wprowadza się farbę pod naskórek. Żeby skóra była elastyczna, trzeba ją nieustannie smarować wazeliną. Na zakończenie rysunek myje się zimną wodą z antybakteryjnym mydłem i wyciera papierowym ręcznikiem. Wtedy dopiero klient widzi go w pełnej krasie. Potem wysłuchuje jeszcze instrukcji, jak postępować przez najbliższe kilka dni, żeby nie zaprzepaścić efektów pracy mistrza – trzeba m.in. obrażek smarować specjalną maścią, przez kilka dni nie wolno pić alkoholu, korzystać z sauny, basenu, solarium.

Tatuaż robi się „na żywo”, bez zastosowania zastrzyków, znieczulających, które mogłyby spowodować drętwienie skóry. - Zabieg nie jest bezbolesny. Zależy od wrażliwości ciała, umiejętności tatuażysty i umiejscowienia obrażu. Najbardziej czułe na ból są wewnętrzne strony ciała oraz miejsca położone blisko kości, np. okolice kostki u nogi, kręgosłupa, żeber – informuje Mirek.

Czeskokocieszyńskie studio

oferuje 20-30 tys. wzorów tatuaży. Od małych i prostych, po duże i skomplikowane. Każdy może tutaj znaleźć coś dla siebie. Jeśli jednak nic go nie zadowala, może przyjść z własnym wzorem, z którego następnie robi się szablon. - Szablon jest pomysłem, zarysem. Idea tego, czym wzór ma być. Można pracować jak fotokopiarka i dokładnie odwzorowywać go z papieru. A można tchnąć w taki rysunek życie, uszlachetnić go. Można spowodo-

wać, żeby ożył. Pokazać, że ma on swoją charakterną, swoje wewnętrzne ciepło, po prostu, że ma duszę – twierdzi Mirek.

Jeśli ktoś jest niezdeterminowany, co nosić na ciele, może liczyć na mistrza. Doradzi najlepszy wzór i najbardziej odpowiednie na tatuaż miejsce. Podobno można wyczuć, czy człowiek naprawdę pragnie go mieć. Jeśli ktoś choć trochę się waha, w studiu będą odradzali mu wykonanie tatuażu.

- Zdarza się, że do salonu przychodzą ludzie z kimś postronnym i dopiero kolejne wizy-

ty zmieniają jego nastawienie do tatuażu. Bywa, że osoba, która jeszcze trzy miesiące temu była absolutnie przeciwna malowaniu na skórze, siada na fotel i tatuuje się – mówi pani Magdalena.

W salonie jest taki zwyczaj, że klient z gotowym malunkiem pozuje do zdjęcia. Potem fotka z tatuażem „wędruje” na stronie internetowej. Najczęściej klienci wybierają tatuaże czarne i cieniowane w różnych tonacjach szarości, odważniejsi – kolorowe.

Wykonanie tatuażu jest dosyć drogie: najmniejszy kosztuje 800 koron. Im rysunek jest większy, barwniejszy i bardziej skomplikowany – tym droższy. Jego wykonanie zajmuje od trzydziestu minut do kilku miesięcy. Skomplikowane, duże i kolorowe wzory wykonuje się na kilku sesjach, co może zająć dużo czasu, ponieważ tatuaż ma swój okres gojenia.

Zmywalne malunki

Nikt nie potrafi dokładnie określić, skąd się wzięły. Wzory na skórze malowane henną pojawiły się już w starożytnych Indiach, jako część sztuki związanej z ceremoniami religijnymi. Sproszkowane i ugotowane w wodzie liście henny są używane do malowania skóry już od ponad 5000 lat.

- Obecnie wzory malowane henną na skórze cieszą się popularnością głównie wśród pań. Kobiety najczęściej „sprawiają” sobie takie malunki na wakacje lub na dyskotekę, wieczór sylwestrowy czy bal – mówi pani Magdalena. - Mogą to być jedynie ornamenty, ponieważ tym sposobem nie da się zrobić żadnego innego, bardziej realistycznego rysunku. Malowanie, bez nakłuwania trwa od kilkudziesięciu minut do około godziny. Rysunek utrzymuje się na skórze od 1 do 3 tygodni. W tym czasie można myć to miejsce wodą, jednak wykluczone jest szorowanie – szczotką lub pumeksem.

Podstawowy problem

nurtujący klientów salonów tatuażu, to pytanie o bezpieczeństwo zabiegu. Zdaniem obu moich rozmówców, w profesjonalnym salonie nie ma żadnej możliwości zarażenia się AIDS lub żółtaczką.

- Wychodzimy z założenia, że zabezpieczenia muszą dotyczyć obu stron – tatuowanego i tego, który wykonuje tatuaż. Dlatego wszystko jest jednorazowego użytku; gumowe rękawiczki, maszyny do golenia skóry, igły, przed zabiegiem jeszcze sterylizowane, pojemniki na farby. Ponadto barwniki przez nas używane są atestowane, badane dermatologicznie i sporządzane specjalnie do tatuażu. Specjalistyczny sprzęt do mycia, odfekowania, dezynfekcji i sterylizacji urządzeń stosowanych podczas zabiegu wyklucza możliwość infekcji – mówi pani Magdalena.

WANDA KULA

Trwały ślad młodości

Jeśli młody człowiek koniecznie musi wizualnie odróżniać się od reszty świata, to nikt go nie powstrzyma. Nie zaszkodzi mu jednak wiedza, że np. ze skorpionem na czole będzie musiał przejść przez całe życie. A nie wszystkie drzwi otwierają się przed amatorami tatuażu. Nie zawsze otoczenie lubi odmieciców. Różnie reaguje też własny organizm. Zwłaszcza na stare lata, kiedy skóra wiotczeje. Rysunek może stracić geometrię i stać się nieforemnym...

- Niestety, trwały tatuaż nie zniknie bez śladu – mówi Maria Noszczyk, dermatolog kosmetyk. - Najtrudniej usuwa się go z miejsc, gdzie skóra jest najcieńsza i delikatna: bransoletki z kostek i nadgarstków, tatuaże na pośladkach i na piersiach. Kiedy wzór się znudzi, można go wprawdzie usunąć techniką laserową w specjalnych salonach kosmetycznych, jednak zawsze pozostaje blizna. Najskuteczniejszy zabieg to przeszczep skóry. Jest on jednak bardzo drogi. Dlatego zanim zrobi się tatuaż, warto się dziesięć razy zastanowić. Tym bardziej, że w salonach tatuażu lub w gabinetach kosmetycznych można sobie zrobić tatuaż krótkotrwały (henną albo farbami mineralnymi do makijażu), który znika po kilku tygodniach (henna) lub latach.

Najnowsza metoda tatuażu nietrwałego to tzw. tattoo pen, czyli malunek kolorowymi specjalnymi pisakami.

(wak)

CHE GUEVARA NA RAMIENIU DIEGO MARADONNY, ŻÓŁTA GRUSZKA NA POŚLADKU MELANII GRIFFITH

Na Zachodzie takim zabiegom upiększającym(?) już od lat poddają się przedstawiciele obojga płci z różnych środowisk, przede wszystkim artystycznych. I tak na przykład na ciele amerykańskiej piosenkarki Cher trudno byłoby znaleźć choćby niewielki skrawek skóry o naturalnej barwie. Jej tatuaże szokują fanów na całym świecie. Claudia Schiffer ostentacyjnie obnosi egzotyczną rybkę na kostce u nogi, a pierwsza słynna amerykańska modelka o azjatyckim rodowodzie Jenny Shimizu, nie ukrywa wizerunku dziewczyny na swym prawym ramieniu. Aktor Mickey Rourke szczyci się orłem na bicepsie, a Robert de Niro panterą. Melania Griffith jest m.in. posiadacz-

ką... żółtej gruszki na pośladku. Ramię Pameli Anderson otacza cieniowa korona, a na ramieniu Angeliny Jolie znajduje się imię jej męża Billy'ego Boba. Innymi znanymi posiadaczami tatuaży są m.in. Drew Barrymore, Julia Roberts,

różniają się dwaj panowie – Robbie Williams i Eminem.

Również sportowcy nie pozostają w tyle. Bokser Mike Tyson ma na prawym ramieniu twarz Mao Tse-tunga, a piłkarz Diego Maradona – twarz Che Guevary. Tenisiści – An-

karz, David Beckham. Gustuje on szczególnie we wzorach „rodziny”. Angielski futbolista ma wytatuowane imiona swoich synów i byłej żony – Victorii.

Tatuaże mieli i mają również monarchowie i politycy. Pierwszy

ręce duńskiego króla Fryderyka IX. Car Mikołaj II, zamordowany przez bolszewików, miał wytatowaną... gwiazdę. Tatuaże miały też członkinie rodziny królewskiej – królowa angielska Victoria czy grecka Olga.

Współcześni królowie czy księżta też nie wstydzą się tatuażu. Księżniczka Monako – Stefania, gustuje w małych obrazkach, przedstawiających kwiaty i delfiny. Duński książę Frederik – ma na prawej nodze rekina, a na ramieniu napis „Pingo” – swój przydomek. Tatuaże mieli też politycy, m.in. prezydent Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt, którego ramię zdobił rodzinny herb oraz premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill, który dał sobie wytatować na ramieniu kotwicę. (Opr. wak)

Znani tatuowani

Halle Berry, Nicolas Cage, David Duchovny oraz Sean Connery. Tatuują się idole muzyki młodzieżowej, m.in. Axel Rose z zespołu Guns'n'Roses, Alicja Keys, Victoria Beckham, Dawid Bowie. Jeśli chodzi o ilość tatuaży, wśród gwiazd muzyki rozrywkowej wy-

na Kournikowa zdecydowała się na słońce, a Goran Ivanisević – na wzór złożony z krzyża, róży i rekina.

Więcej pomysłowości wykazują koszykarze, wśród których przodują Dennis Rodman i Shaquille O'Neal. Kilka tatuaży ma najpopularniejszy obecnie na świecie pił-

król, o którym wiemy, że był wytatuowany, to Harold, który w XI w. panował w Anglii. Jego serce otaczały napisy: Edith (imię kobiece) i England (Anglia). Krzyż jerozolimski mieli na swoich ramionach król Ryszard Lwie Serce oraz Edward VII. Ten sam znak widniał na

kronika rodzinna



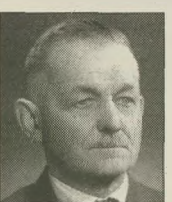
Dnia 1. 1. 2004 obchodzi swój zany jubileusz, 80-lecie urodzin
pan WINCENTY SZELIGA
ze Skrzeczonia. Z tej okazji jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego do dalszych lat składają najbliżsi.
GL-233

Szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności w roku 2004 dyr. MUDr. Sultanie Gawlikowej, lekarzom, siostrzyczkom oraz pracownikom oddziału rehabilitacji w sanatorium w Jabłonkowie życzą małżonkowie Irena Stonawska i Ludovit Zemko.
GL-239

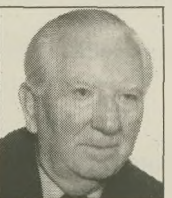
Dnia 2 lutego przypada 10. rocznica zgonu naszego Nieodżałowanego

PAWŁA SANTARIUSA

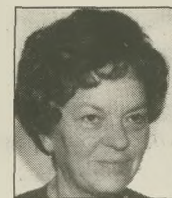
pochodzącego z Suhej Dolnej mieszańca Olbrachcic. Wspominają syn, synowa oraz wnuki z rodzinami.
GL-234



Dnia 2. 1. mija 30. bolesna rocznica śmierci naszego Drogiego Ojca, Teścia, Dziadka i Pradziadka
śp. EMILA GAŁUSZKI
ze Stonawy. O chwilę cichych wspomnień i zadumy prosi rodzina.
RK-247



Dnia 1. 1. 2004 mija 6. rocznica śmierci
śp. inż. FERDYNANDA KUBONIA
z Olbrachcic. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi żona z rodziną.
AL-081



„Ciężko się z tobą żegnało, jeszcze trudniej bez Ciebie być, lecz miłość śmiercią się nie kończy, w naszych sercach ciągle będziesz żyć”.
Dnia 3. 1. 2004 minie druga bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Babci, Prababci i Teściowej
śp. IRENY KRYSZYNY RYBICKIEJ
z domu Gabzdyl. O chwilę modlitwy proszą córki Ewa i Marcela z rodzinami.
AD-278

kina

KARWINA – Centrum: Reflex: American Pie: Wesele (30, godz. 17.00, 20.00), Żelary (2, godz. 20.00). Po tamtej stronie łóżka (2, godz. 17.00), Ex: Terminator 3 (2, godz. 19.00), **TRZYNIEC** – Kosmos: Bruce Wszechmogący (30, godz. 17.30), To właśnie miłość (30, godz. 20.00), Okno naprzeciwko (2, godz. 17.30, 20.00).

radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzynieć 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – DUŻA GALERIA, Cz. Cieszyn: Do 18. 1. 2004 wystawa obrazów Josefa Novického. Otwarte po-pt: 9-15.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyn – wczoraj i dziś, II część”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14: do 4. 1. 2004 wystawa „Muzeum o muzeum”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TRAGEDII ŻYWCIEKIEJ, Hawierzów Żywocice: do 2. 2. 2004 wystawa „Tarcze strzeleckie”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2004 „Strażacy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ORŁOWA: do 18. 1. 2004 wystawa „Świat łalkarza”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13.

▲ JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14: do 22. 2. 2004 „Szkoła podstawą życia”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIA – stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzynieca”, do 31. 12. wystawa „Porcelanowe lalki”, do 31. 1. 2004 wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe”. Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 31. 12. wystawa twórczości Jana Pacáka i Jana Antonína Pacáka. Otwarte ponie: 9-18.

zaproszenie za Olze

GALERIA BIELSKA, Biel-

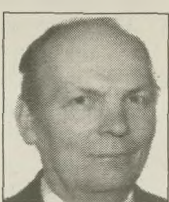


Dnia 1 stycznia 2004 mija 20. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka
śp. JÓZEFA REICHENBACHA
nauczyciela z Czeskiego Cieszyna. Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w pamięci, prosimy o chwilę wspomnień. Małżonka Aurelia, córka Halina oraz wnukowie Kazimierz i Czesław. AL-085



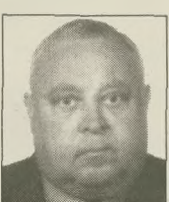
„Za miłość, trudy i zmartwienia w doczesności, użyj Boże pokoju na wieczność”.
W głębokim żalu i smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 28 grudnia 2003 zmarł w wieku 78 lat nasz Najdroższy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier, Wujek
śp. inż. OTOKAR HELIS

zamieszkały w Czeskim Cieszyńsku, Nábřeží Míru 60a. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 5 stycznia 2004 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego Najświętszego Serca Jezusowego w Czeskim Cieszyńsku. W smutku pogrążona rodzina.
AD-283



„Dotąd Cię znałem ze słyszenia, obecnie ujrzalem Cię wzrokiem”.
W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 24 grudnia 2003 zmarł w wieku 72 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek
śp. STEFAN KOTULA

zamieszkały w Karwinie Frysztat. Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w środę 31 grudnia 2003 o godz. 13.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie Frysztat. Zasmucona rodzina.
RK-259



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 26 grudnia 2003 zmarł nagle po ciężkiej chorobie w wieku niespełna 58 lat nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść, Zięć, Brat, Szwagier i Wujek
śp. ZBIGNIEW WRANIK

zamieszkały w Karwinie Nowym Mieście. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 30. 12. 2003 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie Raju. W smutku pogrążona rodzina.
RK-258

ska-Biała: do 31. 12. wystawa „Bielska Jesień 2003”. Otwarte wpią: 10-17, so: 10-16.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. 2004 wystawa „Zaolzie 1938”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

co, gdzie, kiedy

TRADYCYJNY BAL ŚLĄSKI – organizowany przez MK PZKO Mistrzowice przy współpracy z firmą Equus, odbędzie się 6. 2. o godz. 19.00 w lokalach czesko-cieszyńskiej Strzelnicy. Bliższe informacje podamy później.

KARWINA RAJ – zarząd MK PZKO informuje członków i sympatyków, że przedsprzedaż biletów na bal PZKO 24. 1. w Domu PZKO, odbędzie się w poniedziałki 5., 12. i 19. 1. w godz. 18-20 w Domu PZKO.

ORŁOWA MIASTO I ŁAZY – zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 3. 1. o godz. 15.00 do świetlicy w Zimnym Dole na spotkanie świąteczno-noworoczne.

PTT „BŚ” – zaprasza 4. 1. na Noworoczny wymarsz na Skałkę. Dojście dowolne. Rejestracja w godz. 10-12. Okazja zamówienia koszulek z logo „BŚ”.

koncerty

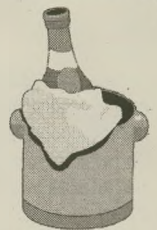
KARWINA DARKÓW – MK PZKO zaprasza 4. 1. o godz. 15.00 do kościoła pw. Krzyża św. w Kar-

winie Frysztat. Wystąpią: chór żeński z Ostrawy Svinova, mieszany chór „Cantemus” z Gliwic oraz chór „Lira” z Darkowa.

TRZYNIEC – PZŚ „Hutnik”

serdecznie zaprasza 4. 1. o godz. 17.00 do DK Trisia na koncert koled. Wystąpi gościnnie młodzieżowy zespół folklorystyczny „Turliki” z Zakopanego (PL).

*Dużo zdrowia,
szczęścia
i pomyślności
w Nowym Roku 2004
życzy*



CZERNEK

Jan Czernek
Štefánikova 21
737 01 Český Těšín
tel.: 558 711 842
tel. kom.: 606 757 577
e-mail: czernek@iol.cz

OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” w Czeskim Cieszyńsku
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnická 18, Cz. Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Cz. Cieszyn.
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztat (przy rynku).

KRZYŻÓWKA

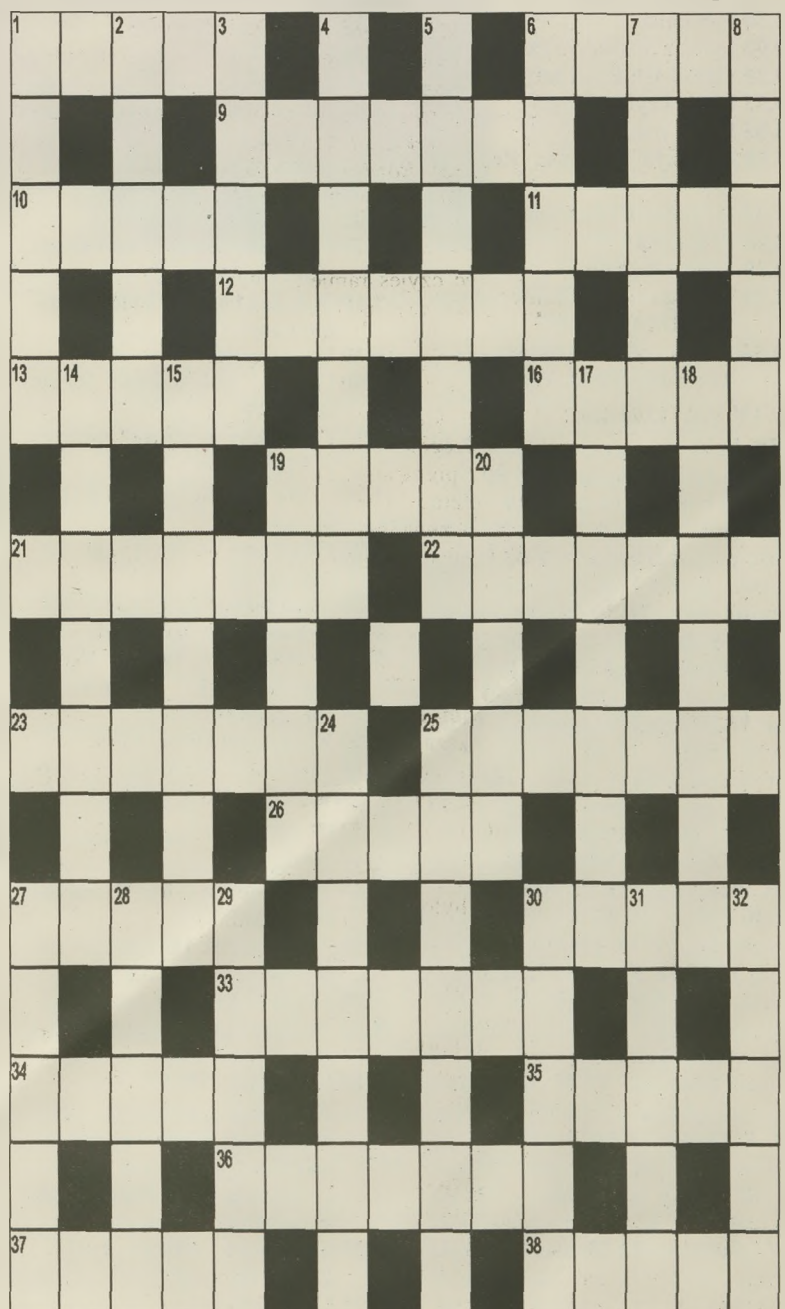
Poziomo :

- most podeprze
- z rodziny koczokodanów
- np. wydawnicza
- rajski lub tajemniczy
- na kraterze pana Melchiora
- ojczyzna bosonogiego maratończyka
- część kapelusza
- towar po rzece przewiezie
- był przed Kauflandem
- kuracja
- w ręku zbira
- „zdobi” skronie
- twarz
- brazylijski noblista
- prawnik
- do odnalezienia
- rymowana zagadka
- biega za strusia w Ameryce
- wart Paca
- ekskomunika
- w cyrku się zabawi
- pani jeleniowa

Pionowo :

- charakterystyczny dla Norwegii
- Sophia
- kowboje się popisują
- mimetyzm
- oznaka
- flamaster
- rubież
- mieszek
- pustelnik
- do niego po garnitur
- rozpęd
- po nim stypa
- na pysku wściekłego psa
- filmowy twardziel
- kłopot
- po wybuchu bomby
- bywa czarny
- ojczyzna klocków Lego
- z tamą na Nilu
- entuzjizm
- można składać go głęboko
- papier wartościowy

Opr. JO



GŁOS LUDU

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, 737 01 Český Těšín, Komenského 4. Redaktor naczelny Danuta Branna. Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz. Oddział redakcji: 709 29 Ostrawa. Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Český Těšín, IČO: 00535613. Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Český Těšín, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Český Těšín. Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. Dostawę prenumeratom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorem regulują ogólne zasady handlowe. Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr In-deksu 42501, ISSN 1212-4222.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 30 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.50 Jedynećka (dla dzieci)
9.15 Święty ktoś (film USA)
10.45 W pustyni i w puszczy (s.)
11.40 Jedynećka (dla dzieci)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 To trzeba wiedzieć (mag.)
12.25 W drodze do Unii (pr. public.)
12.50 Plebania (s.)
13.15 Sąsiedzi (s.)
13.45 Lokatorzy (s.)
14.10 Zawodowy list gończy (dla młodzieży)
14.30 Włącz się - rodzice (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Pogodny trzeci wiek (rep.)
15.35 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Błażeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)
17.40 Klan (s.)
18.05 39. Studencki Festiwal Piosenki (koncert)
19.00 Misiowanki (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Bezlitośni zabójcy (film USA)
21.55 Dziwny jest ten świat (mag.)
22.25 Plus minus (mag.)
23.00 Monitor Wiadomości
23.15 Prawdziwy koniec wielkiej wojny (s. dok.)
23.35 Krugerandy (film pol.)
1.10 Eks (film USA).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Wow! (s.)
7.40 Tajemnica szyfru Marabuta (serial anim.)
7.50 Przygody kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.25 Cicha noc (s. anim.)
11.20 Bobasek (film USA)
13.00 Panorama
13.15 Złotopolscy (s.)
13.40 Pamiętny kwiecień (film USA)
15.05 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.10 30 ton! (lista przebojów)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.25 Ogród sztuk (pr. artystyczny)
19.55 Lubie czytać (mag.)
20.05 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reportażu
21.45 Przystanek praca (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Noriega - wybraniec boży (film USA)
0.30 Muzyczne Rozmaitości - Jimi Tenor Big-Band (koncert)

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio pod bukiem (mag.), 8.10 Schlesien Jurna (mag.), 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Pałace świata (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Czwarte życzenie (film austral.), 12.30 Kurier, 12.35 Katakizmy w starożytności (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Agrobiznes (mag.), 14.00 Świat (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Co w lesie piszczy (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Program lokalny, 15.50 Gramy dla Was, 16.00 Magazyn medyczny, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Etniczne klimaty (mag.), 17.30 Kurier, 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.45 VI Przegląd Reportażu Telewizyjnego, 19.05 Cover Concert, 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 20.00 Telekurier, 20.30 Kurier, 20.50 Echa dnia (pr. public.), 21.15 Eurotel (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Porozmawiamy (pr. public.), 22.15 Patrol Trójki (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Crazy Horse - 50.

lecie kabaretu (film dok.), 0.25 Przed nowym stuleciem (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Pogotowie górskie (s.), 9.00 Przyjaciele (s.), 9.30 Samo życie (s.), 11.25 Poplista, 12.25 Benny Hill (pr. rozryw.), 12.55 Serca na rozdrożu (s.), 13.50 4x4 (mag.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Zostać miss (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Przyjaciele (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 Awantura o kasę (teleturniej), 20.00 Nędznicy (film USA), 22.35 Sprawa Romana Kluski (rep.), 23.05 Biznes Informacje, 23.30 Graffiti (pr. public.), 23.50 Byle do jutra 2 (film USA), 1.40 Muzyka na BIS.



- Prosiłam Cię, żebyś wcześniej zarezerwował jakiś dobry stolik!

ŚRODA 31 GRUDNIA

■ TVP 1:

6.00 Wiadomości
6.15 Kawa czy herbata?
8.00 Wiadomości
8.15 Woronicza 17
8.25 Moda na sukces (s.)
8.45 Plastelinki i przyjaciele (dla dzieci)
9.15 Żółwie ninja 3 (film USA)
10.50 Jedynećka (dla dzieci)
11.05 Piramida (film dok.)
12.00 Klan (s.)
12.25 Rzuć palenie razem z nami (finał konkursu)
13.00 Wiadomości
13.10 Klan (s.)
13.35 Tak czy nie? (s.)
14.30 Buffy - postrach wampirów (film USA)
15.55 Adam Małysz - wokół skoczni (mag.)
16.05 Moda na sukces (s.)
16.30 Klan (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Asterix i Obelix kontra Cezar (film franc.)
19.10 Baśnie i bajki polskie (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.00 Orędzie noworoczne Prezydenta RP
20.15 Gdzie jest wdzirej? (pr. rozrywkowy)
21.20 Sześć dni, siedem nocy (film USA)
23.05 Gdzie jest wdzirej? (pr. rozrywkowy)
23.55 Toast noworoczny z Jedyńką
0.15 Sylwestrowa lista przebojów
0.40 Dziennikowa Szopka Noworoczna Jacka Fedorowicza (program rozryw.)
1.25 Kick boxer (film USA)
2.55 Kochanek ostatniej cesarzowej (film Hong-Kongu).

■ TVP 2:

7.15 Wow! (s.)
7.40 Tajemnica szyfru Marabuta (serial anim.)
7.50 Miś Uszatek Dwójka (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.45 Świąteczna przygoda (film polski)
10.10 Lloyd (film USA)
11.25 VIII Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej (pr. artyst.)
12.15 Dwanaście prac Asterixa (s. animowany)
13.35 Słodkiego, miłego życia - Kombi (koncert)
14.25 Clue (film USA)

16.00 Panorama
16.25 Don Wasyl i Cygańskie Gwiazdy (koncert)
17.10 M jak miłość (s.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Bliźniacy (film USA)
20.55 Spotkanie z Balladą (pr. rozrywkowy)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Sylwester w Dwójce (pr. rozrywkowy)
2.05 Krzysztof Krawczyk (koncert)
3.00 Przeboje Lata z Radiem (koncert)
4.30 Bo tutaj jest jak jest... - Borysewicz i Kukiz (pr. artyst.).

■ TV KATOWICE:

6.50 Echa dnia (pr. public.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Magazyn beskidzki, 8.30 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Sfinks - zagadki historii (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.40 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.45 Nie ma sprawy (film austral.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Taka była telewizja (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Książki, które piszą się same (rep.), 14.00 Teleplotki (mag.), 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel (mag.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Rozmowy z dwiema niewiadomymi (pr. public.), 15.50 Magazyn beskidzki, 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 17.00 Dave Gahan w Polsce (rep.), 17.30 Kurier, 17.45 Kwiaty i ogrody (mag.), 17.50 Wizytówki, 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier kulturalny, 18.40 J.F.K. - młode lata (film USA), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.50 Piosenka starego Vejvody (rep.), 21.15 Książka roku (mag.), 21.30 Kurier, 21.45 To był rok (pr. rozryw.), 22.15 Orędzie noworoczne Prezydenta RP, 22.30 Sylwester z TVP 3, 1.05 Szczęśliwego Nowego Jorku (film pol.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Przyjaciele (s.), 9.30 Samo życie (s.), 11.25 Awantura o kasę (teleturniej), 12.25 Benny Hill (pr. rozryw.), 12.55 Serca na rozdrożu (s.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.10 Daleko od noszy (s.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Wybrańcy gwiazd - finał Idola (pr. rozryw.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Przyjaciele (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.00 Hot Shots! (film USA), 20.35 Sam w domu - po raz trzeci (film USA), 22.30 Daleko od noszy (s.), 23.00 Top 10 (koncert), 1.50 Muzy-



- Feliksie, co będzie lepsze do dzisiejszego: „Mazowszanka” czy „Krynica”?

ka na BIS.

CZWARTEK 1 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.00 Królowa Śniegu (s. anim.)
7.15 Rupert (s. anim.)
7.40 Ja mrówka (film dok.)
8.00 Dawno temu w trawie (s. animowany)
9.30 Klan (s.)
10.00 Miś (film pol.)
12.00 Orędzie Ojca Świętego z okazji Światowego Dnia Pokoju
12.20 Dziennikowa Szopka Noworoczna Jacka Fedorowicza (pr. rozrywkowy)
13.10 Wiadomości
13.30 Turniej Czterech Skoczni

(konkurs w Garmisch-Partenkirchen)
16.00 Sylwestrowa lista przebojów
16.30 Plebania (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Jaś Fasola (film ang.)
19.00 Pan Andersen opowiada (s. animowany)
19.30 Wiadomości
20.10 Show (film pol.)
22.20 Ścigani (film USA)
23.55 Opowieści z kryptu (film USA)
1.25 Martwe gołębie (film USA).

■ TVP 2:

7.05 Józef i wielobarwna szata (s. animowany)
8.00 Panna z mokrą głową (film polski)
9.35 Sport 2003, czyli przeżyjmy to jeszcze raz
10.45 Hanuman - małpi bożek (film francuski)
12.15 Koncert noworoczny z Wiednia (transmisja)
14.00 Familiada (teleturniej)
14.25 Złotopolscy (s.)
14.55 Spotkanie z Balladą (pr. rozrywkowy)
15.50 Turner i Hooch (film USA)
17.30 7 dni świat - przegląd roku 2003 (pr. public.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Spartakus (film USA)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.30 Szybcy i martwi (film USA)
0.15 W ramionach mordercy (film USA).

■ TV KATOWICE:

6.50 Przygody Koziołka Matołka (s. anim.), 7.10 Lis Leon (s. anim.), 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Poszła Karolinka: 50. lecie zespołu Śląsk, 8.30 Kurier, 8.45 Tak nas uczył Luter, 9.00 Świat (mag.), 9.30 Kurier, 9.45 Lot Nawigatora (film USA), 11.15 To jest temat (rep.), 11.30 Kurier, 11.45 Ballada o Stańce (rep.), 12.30 Kurier, 12.50 Teleplotki (mag.), 13.30 Kurier, 13.50 Sylwester z TVP 3, 15.30 Kurier, 15.45 Nici czy Stan Borys (rep.), 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.35 Sylwester z TVP 3, 17.30 Kurier, 17.35 Świat (mag.), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.40 J.F.K. - młode lata (film USA), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Od pierwszego do pierwszego (mag.), 21.30 Kurier gospodarczy, 21.45 Aktualności, 22.00 Przegląd wydarzeń roku, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Serce jak lód (film franc.), 0.50 Zamki grozy (s. dok.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Transformery (s. anim.), 8.00 Słoneczny patrol 8 (s.), 9.00 O chłopcu, który uratował Boże Narodzenie (film USA), 10.55 Człowiek orkiestra (film franc.), 12.25 Hot Shots! (film USA), 13.55 Rodzina Addamsów (film USA), 15.30 Daleko od noszy (mag.), 16.00 Gwiezdne wojny - Mroczne widmo 6 (film USA), 18.30 Informacje, Sport, 19.00 Sam w domu - po raz trzeci (film USA), 21.00 Światowy Idol (pr. rozryw.), 22.00 Zostać miss 2 (s.), 22.55 Z archiwum X (s.), 23.50 Człowiek orkiestra (film franc.).

PIATEK 2 STYCZNIA

■ TVP 1:

6.35 Jak się pozbyć czarnego kota (film USA)
8.00 Wiadomości
8.15 Moda na sukces (s.)
8.35 Słoń Benjamin (s. anim.)
9.00 Jedynećka (dla dzieci)
9.30 Bajeczki Jedynećki (dla dzieci)
9.40 Cedric (s. anim.)
9.55 Renata (s. anim.)
10.15 Tucker (s.)
10.40 Kapuśniak (film franc.)
12.20 Spełniamy marzenia (mag.)
13.00 Wiadomości
13.10 Plebania (s.)
13.35 Życie jest cudowne (film USA)
15.45 Święta, święta (koncert)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Adam Małysz - wokół skoczni (mag.)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki (pr. public.)

17.35 Plebania (s.)
18.00 Randka w ciemno (quiz)
18.40 Jaka to melodia? (quiz)
19.10 Krecik (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Przełomy Missouri (film USA)
22.20 Determinacja śmierci (film USA)
23.55 Kronika Rajdu Dakar (sport)
0.10 Prawo i bezprawie (s.)
0.50 Sądny dzień (film USA)
1.30 Wykonać wyrok (film ang.).

■ TVP 2:

7.05 Studio urody (mag.)
7.15 Wow! (s.)
7.40 Tajemnica szyfru Marabuta (serial anim.)
7.50 Kasztaniaki (s. anim.)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Złotopolscy (s.)
9.40 Zemsta Królowej Śniegu (s. animowany)
10.50 Nasz przyjaciel kot (film dokumentalny)
11.40 Asterix w Brytanii (s. anim.)
13.05 VIII Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej
14.00 Familiada (teleturniej)
14.25 Jest sprawa (film pol.)
16.00 Ceremonia wręczenia nagród Latin Grammy 2003
17.05 Greta Garbo (film dok.)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Andre Rieu w Royal Albert Hall (koncert)
19.55 Zobacz to... (mag.)
20.10 Śpiewające fortepiany (teleturniej)
21.05 Na zdrowie: Jagielski (talk show)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Wideoteka Dorosłego Człowieka (mag.)
23.05 Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście (serial)
23.35 Dziwna planeta (film austral.)
1.10 Lunatyk (film USA).
2.15 Muzyka na BIS.

■ TV KATOWICE:

6.30 Transmisja mszy świętej, 7.30 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Uwaga weekend, czyli kulturalny niezbędnik weekendowy, 8.30 Kurier, 8.45 Autyzm - świat przez szybę, 9.00 Wielki Brat - Teorie spiskowe (s. dok.), 9.30 Kurier, 9.45 Janosik (s.), 10.30 Kurier, 10.35 Szkatułka z Hongkongu (film pol.), 11.30 Kurier, 11.45 Od pierwszego do pierwszego (mag.), 12.15 To jest temat (rep.), 12.30 Kurier, 12.35 Cień góry Kame-run (film dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Galicja 2003 (rep.), 14.00 Niespotkanie spokojny człowiek (film pol.), 15.00 W krainie władcy smoków (s.), 15.30 Kurier, 15.45 Gramy dla Was, 16.00 Trójka tam była..., 16.15 Aktualności, 16.30 Kurier, 16.45 Teleplotki (mag.), 17.30 Kurier, 17.35 Piosenka starego Vejvody (rep.), 18.00 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.40 Bo oszalałem dla niej (film pol.), 20.10 Gwiazdy sportu (rep.), 20.30 Kurier, 20.55 Bieszczadzkie perły (rep.), 21.30 Kurier, 21.45 Aktualności, 22.00 Ludzie i sprawy (mag.), 22.15 Autyzm - świat przez szybę, 22.30 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 23.05 Prosimy więcej seksu (film dok.), 0.25 Wdzirej (film pol.).

■ POLSAT:

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Pokemon (s. anim.), 8.00 Boston Public 2 (s.), 9.00 Przyjaciele (s.), 9.30 Samo życie (s.), 11.25 Rosyjska ruletka (teleturniej), 12.25 Benny Hill (pr. rozryw.), 12.55 Serca na rozdrożu (s.), 13.50 Czułość i kłamstwa (s.), 14.20 Power Rangers (s.), 14.45 Przygody Jackie Chana (s. anim.), 15.10 Niezakazane reklamy (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (rep.), 16.30 Tajne przez poufne (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 17.55 Przyjaciele (s.), 18.30 Informacje, Sport, 19.05 V.I.P. 3 (s.), 20.00 Czarny deszcz (film USA), 22.20 Cień anioła (s.), 23.15 Biznes Informacje, 23.30 Puls - biznes i giełda (mag.), 23.50 Graffiti (pr. public.), 0.10 Pajans (film USA), 1.50 Muzyka na BIS.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 30 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 W jaki sposób (mag.)
5.25 Fakty
5.59 Dzień dobry z TVC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Szpital na peryferiach po 20. latach (s.)
10.05 Dziadek lepszy od psa (film czeski)
10.55 Wiadomości ze świata
11.05 Ciocia - Porządki (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Przygody Robinsona Crusoe, marynarza z Jorku (film anim.)
14.20 Tygodnik kulturalny
14.35 Szczęście domowe (mag.)
15.05 Oczarowani III (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki (dla dzieci)
16.15 Mądronos (dla dzieci)
16.35 Akademik, sens życia (s.)
17.00 Pod korcem (mag.)
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XIII (s.)
18.35 Przypięcie IX (s.)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bananowe gwiazdki (talk show)
20.55 Dzwonnik z Notre Dame (film kanadyjski)
22.40 Wydarzenia, komentarze
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Omerta (s. krym.)
23.40 Listy w koronkach (film erot.)
0.20 Losowanie „10” szczęśliwych
0.25 Intercountry (koncert)
1.10 Wydarzyło się...
1.25 Trochę szaffranu z TV archiwum
2.40 Przed premierą (balet)
3.55 Fakty
4.25 Droga do domu.

■ TVC 2:

5.00 Jak się żyje chirurgom według V. Hájka
5.15 Romantyczne światło
5.45 Wydarzenia europejskie
5.55 Media (mag.)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Ironman 2003 (sport)
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Oczarowani (s.)
12.50 Skarby świata (s. dok.)
13.05 Pogoń za klejnotami (s. dok.)
14.00 Bajkowa niedziela
16.00 Czułki (dla dzieci)
16.20 Kalendarium
16.35 Nieznajomość nie usprawiedliwia (mag.)
16.50 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
17.30 Zapomniani ludzie (film dok.)
17.55 Ad Gloriam dei (pr. dok.)
18.25 Czarna, biała (mag.)
19.00 Wydarzenia ekonomiczne
19.10 Wiadomości w jęz. migowym
19.15 Obejrzenie za MS rallye 2003
20.00 Keiko - nowe przygody (film dokumentalny)
20.50 Na pływali z P. Čtvrtníčkem
21.15 Wydarzenia w świecie
21.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.35 Miasteczko Twin Peaks (s.)
22.25 Linia pionowa (mag.)
23.10 X (czyli x razy o kulturze)
23.40 Zawieście czerwone latarnie (film chiński)
1.40 „Poprask” (mag.)
2.00 Witaj u nas, Camphille! (pr. dokumentalny)
2.30 Media (mag.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer
3.55 World Music Party (pr. muz.)
4.30 Herbata dla trzeciego.

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Niewiarygodna podróż II: Zgubieni w San Francisco (film USA), 10.00 Ma-li przedsiębiorcy (film USA), 11.45 Lekcje gotowania, 12.15 Rozpaczliwie poszukując Susan (film USA), 14.20 Leliček w służbach Sherlocka Holmesa (film czes.), 15.45 Panowie dbajcie o damy (film franc.), 14.05 Gwiezdna brama (s.), 17.20 Pogoda, 17.25 Sheena (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz

zostać milionerem? (teleturniej), 20.50 „Paškál” (pr. rozryw.), 21.50 Człowiek demolka (film USA), 23.50 W objęciach wampira (film erot.), 1.25 Tropem erotyki (s.), 2.10 Helicops II (s.), 3.00 Nowozakupy, 3.30 Rady ptaka Loskutaka, 4.05 P. F. (mag.), 5.00 Doktor ze wsi (s.), 5.45 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA:

8.00 Wynalazek zagłady (film czes.), 9.25 Koty i myszy na Dzikim Zachodzie (bajka), 10.45 Prima jazda, 11.30 Jak kręcono Waterloo po czesku (film dok.), 11.40 Na pokładzie jednorożca (film USA), 13.10 To nasz hit! (film USA), 15.05 Król małp (film USA), 16.35 Prima sylwester się zaczyna, 17.15 Rozpuszczony i wypuszczony (film czes.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Caruso show - wydanie specjalne (pr. rozryw.), 20.55 Prima uczta (pr. rozryw.), 22.00 Telebazar (pr. rozryw.), 23.00 Ciernie (talk show), 0.00 Ale heca! (pr. rozryw.), 0.30 Austin Powers: Tajny agent (film USA), 2.10 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 3.10 Telezakupy, 4.30 Prima archiwum.

ŚRODA 31 GRUDNIA

■ TVC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
6.00 Bananowe gwiazdki (talk show)
6.50 Simpsonowie XIII (s. anim.)
7.20 Śpiewnik domowy
7.30 Bajkowy poranek
9.30 Klocki (dla dzieci)
9.40 Bolek i Lolek (s. anim.)
9.50 Cesarz i dobosz (bajka)
11.05 Ciocia - Panna młoda (s.)
12.00 Wiadomości
12.05 Pod jednym dachem na Żofinie 2003
13.10 Druciarzyk i mądra gruszką (bajka)
14.00 Śpiewnik domowy
14.10 Mag David Copperfield
15.00 Sylwester Vladimíra Menšíka
15.40 „Šprtouchlata” (pr. rozryw.)
15.45 Zaoszczędzony funt (film czeski)
16.25 Niech żyje nieboszczyk (film czeski)
17.50 Losowanie „10” szczęśliwych
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.10 Elán: Megakoncert (koncert)
19.00 Losowanie sportki
19.10 Skąd was znam (pr. rozryw.)
20.00 Sylwestrowy koktajl Miroslava Donutla (pr. rozryw.)
21.00 Godzina prawdy - egzamin poprawkowy (pr. rozryw.)
22.00 Sylwester Bolka Polívky (pr. rozrywkowy)
23.55 Noworoczny toast 2004

0.02 „U Strěcu to rozsvítili” (pr. rozrywkowy)
0.45 2001: Odyseja komiczna (film USA)
2.20 Piosenkarze na peryferiach szpitala (pr. rozryw.)
3.05 Sylwester przy cymbałach
3.35 „Nadoraz v Obludáriu” (pr. muzyczny)
4.00 Sylwestrowy aperitif
4.20 Muzyka dęta w fraku (pr. muz.).

■ TVC 2:

5.00 Ścieżki wiary (mag.)
5.30 Słowo świąteczne pastora Bohumila Bašteckého
5.40 Tygodnik kulturalny
5.55 Wydarzenia ekonomiczne
6.05 Czarna, biała (mag.)
6.35 Wiadomości STV
6.55 Wydarzenia w świecie
7.05 Negacja zjawisk (pr. dok.)
7.55 Panorama
8.30 Wędrująca kamera (s.)
9.55 Z usmiechem idiota (teatr)
10.55 AC Sparta Praga - SK Slavia Praga (mec.)
12.10 Koncert V... (teatr)
13.50 Akademik, sens życia (s.)
14.15 Mądronos (dla dzieci)
14.40 Roxette: Live in Sydney (koncert)
15.40 Tajemnicza przyroda (s.)
16.10 Akt (teatr)
18.00 Dziesięć lat oddzielnie: Czechy, Słowacja, Czechosłowacja - wciąż to samo wariackowo
18.00 Wstępny psychotest
18.10 Drużyna - słowacka muzykoterapia
18.50 „Hladikův” Effect - dowód reinkarnacji

19.40 Mango Molas - euforia Ameryki Południowej dotarła aż na Słowację
20.05 „Buchty a loutky”, Teatro Tatro - teatrotterapia I
20.15 Chinaski - chłopcy z Pawilonu „70”
21.30 Pacjenci Šteindler i Vávra przedstawiają
21.40 Muf powraca - thriller thrillerowi nierówny
22.10 „Buchty a loutky”, Teatro Tatro - teatrotterapia II
22.20 Peha - muzyczna bomba z pawilonu „SL”
23.10 Pacjenci Šteindler i Vávra przedstawiają
23.20 Wohnout - gitaroterapię należy stosować bardzo głośno
0.00 Toast noworoczny
0.05 Wohnout znów się wtrąca
0.30 Pacjenci Šteindler i Vávra wymykają się spod kontroli
0.45 Radim Hladík, Pavol Hammel - kaftan bezpieczeństwa jest również terapią leczniczą
1.30 100 °C - gorąco w rytmie tańca rockowym, ostatnia pigułka
2.00 Wielka nocna muzyka sylwestrowa.

■ NOVA:

6.45 Jungle Jack (film anim.), 8.00 Nie oglądaj się, idź za nami koń, 9.15 Łucja, postrach ulicy (film czes.), 10.35 Bajka o Mrozie Czarodzieju (bajka ros.), 12.00 „Anton Špolec, ostroštelec”, (film czes.), 13.20 Skrzydło czy nóżka (film franc.), 15.05 Zwierzę (film franc.), 16.45 Wiadomości, sport, pogoda, 17.00 Tootsie (film USA), 19.00 Wiadomości, 19.30 Sylwester - rozkręć to! (pr. rozryw.), 20.25 Tele tele - wydanie specjalne, 21.30 Boski sylwester (pr. rozryw.), 0.00 Uroczysty toast, 0.02 Koktajl noworoczny, 1.05 Zawiadowca stacji (film czes.), 2.30 Jeszcze większy idiota, niż było do przewidzenia (film czes.), 4.40 „Ptákoviny” (pr. rozryw.).

■ PRIMA:

8.00 Adwokatka Věra (film czes.), 9.25 Powrót Różowej Pantery (film ang.), 11.25 Sylwestrowa Prima jazda, 12.10 Na pokładzie Jednorożca (film USA), 13.40 Bohaterski kapitan Kororán (film czes.), 15.15 Dawne uczucia (film USA), 17.05 Nagi peryskop (film USA), 18.43 Prima TV, 18.55 Pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Bugs Bunny (s. anim.), 19.55 Co wszystko było „prima” (pr. rozryw.), 22.15 Waterloo po czesku (film czes.), 23.56 Witamy Nowy Rok 2004, 0.03 Austin Powers: Szpieg, który nie umiera nigdy (film USA), 1.40 Matka Kráčekma (film USA), 3.30 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 4.25 Telezakupy.

CZWARTEK 1 STYCZNIA

■ TVC 1:

5.05 Podróżomania (s.)
5.30 Obiektyw
6.00 Dni powszednie i świąteczne
6.35 Na pływali z Petrem Čtvrtníčkem
7.00 Święta w domu dziecka Dagmar
7.30 Bajkowy poranek
9.30 Mały kabaret telewizyjny (dla dzieci)
9.55 Śpiewnik domowy
10.00 Vohnice i Kiliján (bajka)
11.05 Ciocia - Fotel (s.)
12.00 Wiadomości
12.05 Złoty orzeszek 2003 - nagrody dla dzieci
13.00 Orędzie noworoczne Prezydenta RC
13.15 Orędzie noworoczne kardynała Miloslava Vlka
13.30 Siedem kluczy - klejnoty koronacyjne
14.00 Czarodziejski dzwon (kukielki)
15.00 Muzical w podróży
15.50 Życie jest pięknie (film czes.)
17.30 Film o filmie: Wycieczka
18.00 Wiadomości
18.05 Noworoczna uroczystość ekumeniczna
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wiadomości
19.35 Wiadomości kulturalne
19.40 Prognoza pogody
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.50 Wycieczka (film czes.)
21.00 Wiadomości
21.55 Bramki, punkty, sekundy
22.00 Przegląd najważniejszych domowych wiadomości 2003 roku

22.45 Zamek z piasku (film czes.)
0.10 Losowanie „10” szczęśliwych
0.15 Rowan Atkinson (film ang.)
0.45 Obiektyw
1.15 Piękne zguby (talk show)
1.45 William Blake! (film dok.)
2.35 Warstwienie Jasana Zoubka (film dok.)
3.05 Wiersze Ivana Wernischa
4.05 Kalendarium
4.20 „Poprask” (mag.).

■ TVC 2:

5.05 Srebro nad Sekwaną
6.05 W lusterku wstecznym 2003 (sport)
7.00 Wychodźca Jan Amos Komeňski (pr. dok.)
7.55 Panorama
8.30 X (czyli x razy o kulturze)
9.00 A. Jirásek: Latarnia (film czes.)
10.50 Rozejrzyj się, człowieku (s.)
11.15 Koncert noworoczny 2004
13.45 Piękne zguby (talk show)
14.20 Ostatnia pułapka Alfonsa Karáska (film czes.)
15.15 Prehistoryczny człowiek z doliny Ötztal (film dok.)
16.10 Jeszcze tutaj jestem
16.40 Cześć, Ostrawo! (koncert)
17.45 Sport 2003
19.15 Euronews
20.00 Koncert inauguracyjny
21.55 Poduszka Jadwigi (film węgier.)
0.10 Koncert dla królowej (pr. muz.)
1.40 Muzyczne wędrówki z Z. Mahlerem
2.05 Podróż do domu (film dok.)
2.30 Egon Schiele (film dok.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer (s.)
4.00 X (czyli x razy o kulturze)
4.25 Wielki Wóz (mag.).

■ NOVA:

6.00 Teletubbies (s. anim.), 6.25 Jungle Jack 2 (film anim.), 7.35 Wiewiórka i czarodziejska muszla (film czes.), 8.45 ...i znowu ta Łucja! (film czes.), 10.10 „Šmankote, babičko, čaruj!” (film czes.), 10.20 Ewa robi głupstwa (film czes.), 12.50 Siódemka, 13.00 Orędzie noworoczne Prezydenta RC, 13.15 Siódemka, 14.05 Czarodziejska sakiewka (film czes.), 15.35 Gwiazdodzień Nowy (pr. rozryw.), 16.15 Piorunkulisty (film czes.), 17.40 Pogoda, 17.45 Mój chłopak się żeni (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 „Kameňák” (film czes.), 21.45 Odlamki 2003, 22.25 Wyśniona kochanka (film USA), 0.15 Tiffany (film erot.), 1.40 Tropem erotyki (s.), 2.30 Helicops II (s.), 4.15 Doktor ze wsi (s.), 5.00 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA:

8.00 Kwoka (film USA), 9.30 Mistrz między oszustami (film ang.), 11.20 Prima jazda, 12.10 Rolling Stones w Pradze (film dok.), 12.30 Mały wielki człowiek (film USA), 14.55 Rob Roy (film USA), 17.15 W blasku ognia (film niem.), 18.55 Pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Droopy (s. anim.), 19.55 Karel i Helena: Po raz ostatni razem (koncert), 21.10 Receptariusz dobrych pomysłów, 22.05 Śmierć na Nilu (film ang.), 0.25 Don Kichot (film USA), 2.55 Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), 3.50 Telezakupy, 5.10 Prima archiwum.

PIĄTEK 2 STYCZNIA

■ TVC 1:

5.00 Dziesięć lat z Moravanką
5.59 Dzień dobry z TV
8.30 Jasio i tęczyowy kapelus (bajka)
9.00 Wiadomości
9.10 Moda - Extrawagancja (mag.)
9.35 Pettson i Fiskus (film anim.)
10.50 Śpiewnik domowy
10.55 Z wizytą w ZOO (dla dzieci)
11.05 Ciocia - Lew salonu (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Oczarowani III (s.)
13.05 Pająk o szmaragdowych oczach (bajka)
13.45 Przygody kryminalistyki (s.)
14.45 Keiko - nowe przygody (film dokumentalny)
15.35 Nasza wieś (mag.)
16.00 Wiadomości
16.05 Crash Zone II (s.)
16.30 Droga w górę (s.)
17.20 AZ - quiz (teleturniej)
17.50 Report
18.10 Film o filmie: Oszust
18.30 Nie zastanawiaj się i kręć (pr. rozrywkowy)
18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, komentarze

19.35 Wydarzenia kulturalne
19.50 Sport
20.00 Shrek (film anim.)
21.40 Wydarzenia, komentarze
21.50 Prognoza pogody
21.52 Sport
22.00 Miejsce zbrodni (film franc.)
23.45 Losowanie „10” szczęśliwych
23.50 200 papierosów (film USA)
1.30 Droga w górę (s.)
2.10 Najlepszy biznes świata (pr. rozrywkowy)
2.55 Moda - Extrawagancja (mag.)
3.25 Intercountry
4.10 Świąteczny mecz międzynarodowy (sport)
4.35 Pulec, Michálek, Slováček (koncert).

■ TVC 2:

5.00 Weteranie
5.45 Obejrzenie za MS rally 2003 (sport)
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Historia jednej kolumny (pr. dokumentalny)
7.05 Wolność pod specjalnym nadzorem (pr. dok.)
7.55 Panorama
8.30 Obiektyw
9.00 Dzień dobry z TVC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
12.00 Euronews
13.00 Fotograf w ogrodzie - Josef Sudok
13.25 Balony gazowe (film dok.)
14.25 Game Page (mag.)
14.40 Lapidarium (pr. dok.)
15.00 Tajemnicza przyroda (s.)
15.30 Rozejrzyj się, człowieku (mag.)
15.55 Książniczka złodziej (film ang.)
17.20 Popularna mechanika dla dzieci (serial dok.)
17.45 Domowe pieścizoski w nowoczesnych czasach
18.40 Nie poddawaj się! (s.)
19.00 Sposzczenia
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Euronews
19.40 Muzyczne wędrówki z Zde-łkiem Mahlerem
20.00 Fascynacja muzyką i filmem - Petr Weigl (film dok.)
21.00 Dwaj mężczyźni na Syberii (film dok.)
21.30 Michael Jackson - spojrzenie na życie prywatne (film dok.)
23.00 Dwudziestka dwójka 1998 (pr. rozrywkowy)
23.35 Starty
0.00 Pink Floyd: Dark Side of the Moon (pr. muz.)
0.25 Na pływali z Petrem Čtvrtníčkem
0.50 Feralne chwile
1.05 Wydarzenia, komentarze
1.15 Fascynacja muzyką i filmem - Petr Weigl (film dok.)
2.10 Wielki pech (film dok.)
3.00 Newshour with Jim Lehrer (s.)
3.55 Ukryte w depozytorium
4.05 Linia pionowa (mag.).

■ NOVA:

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Kopciuszek (bajka), 10.05 Tata duch (film USA), 10.30 Znak Raka (film czes.), 12.55 Szczęściarz (film USA), 14.35 Park Krugera: Pora stoni (film dok.), 15.30 Niewiarygodny ston (film kanad.), 17.05 Pogoda, 17.10 Wrodzony talent (film USA), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.25 Tatuś (film USA), 22.05 „Prásk”! (mag.), 22.35 Puszek (erot. talk show), 23.10 Diabelskie gimnazjum (film USA), 1.10 „Prásk”! (mag.), 1.40 Tropem erotyki (s.), 2.30 Dobry dzień (s.), 3.30 Doktor ze wsi (s.), 4.15 Lampa Aladyna (bajka).

■ PRIMA:

8.00 Lemury i krokodyle (film dok.), 8.55 Kawaler (film ang.), 10.45 Prima jazda, 11.35 Jeźdźcy cienia (film USA), 13.15 Gwardia królewska (film USA), 14.55 Morderstwo w Orient Expressie (film ang.), 17.10 Wybrzeże morza (film niem.), 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli..., 19.45 Droopy (s. anim.), 19.53 Losowanie loterii Euromiliony, 19.55 Julie Lescaut (s.), 20.55 Receptariusz dobrych pomysłów, 21.40 Telebazar (pr. rozryw.), 22.40 Cinkciarz czyli stare złote czasy (film czes.), 0.10 Losowanie loterii Euromiliony, 0.15 Inspektorzy II (film USA), 1.55 NHL Power Week (sport), 2.30 Receptariusz dobrych pomysłów, 4.45 Prima archiwum.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

POLSCY SPORTOWCY DOSTARCZYLI NAM W TYM ROKU WIELU POWODÓW DO RADOŚCI

Koniec roku, także w świecie sportu, skłania do podsumowań i refleksji. Polscy sportowcy, a także ich kibice, mają dziś niemało powodów do radości i dumy. Poniżej prezentujemy „7 wspaniałych” (w tym doborowym towarzystwie znalazły się również „dwie wspaniałe”), którzy złotymi literami zapisali się w kronice polskiego sportu. Nie oznacza to oczywiście, że sportowców odnoszących sukcesy, godnie reprezentujących swoje kluby i swój kraj nie było więcej. Były ich całe zastępy. Po prostu nie wszyscy mogli znaleźć się w ścisłej czołówce.

☆☆☆

ADAM MAŁYSZ



Po sezonie olimpijskim nie spuścił z tonu. Początek sezonu 2002/2003 dawał jednak pożywkę malkontentom. Znow był wprawdzie w czołówce, ale nie wygrywał. Sugerowano nawet, że zapomnieli, jak to się robi. Małysz opuścił konkursy skoków o Puchar Świata w Willingen i okazało się to posunięciem nader trafnym. Ten chytry manewr uczyniono z myślą o zbliżających się MŚ w Val di Fiemme. Niewielu jednak przypuszczało, że „odrodzenie zwycięskiego Małysza” nastąpi w takim stylu. Polak na skoczniach we włoskim Predazzo był bezkonkurencyjny zarówno na dużej, jak i na średniej skoczni, dosłownie deklasując rywali. Adam po powrocie z mistrzostw zapowiedział także walkę o trzecią z kolei „Kryształową Kulę”. Cel ten oczywiście zrealizował, wygrywając pod koniec sezonu zawody w Oslo oraz dwa konkursy w Lahti.

ROBERT KORZENIOWSKI



Dla tego sportowca, podobnie jak dla pozostałych czołowych lekkoatletów świata, główną imprezą kończącego się roku były mistrzostwa świata w Paryżu. Robert po raz kolejny pokazał, że na niego można zawsze liczyć! Wynikiem 3:36:03 Polak ustanowił nieoficjalny rekord świata i zdobył złoty medal w chodzie na 50 kilometrów. Korzeniowski od początku tego historycznego chodu narzucił wysokie tempo. Po 20 kilometrach w prowadzonej przez niego grupie znajdowało się jeszcze sześciu chodźców. Przez drugą część dystansu szedł samotnie, nie dostał żadnego ostrzeżenia i pewnie zwyciężył ustanawiając nowy rekord świata. To był trzeci złoty medal Korzeniowskiego na lekkoatletycznych mistrzostwach świata. Wcześniej zwyciężał w Edmonton i Atenach. Robert Korzeniowski zapowiada, że skończy karierę na igrzyskach w stolicy Grecji. Oby jeszcze zmienił decyzję.

ANDRZEJ NIEDZIELAN

Gdy w 2002 roku Niedzielan za kilka pisków przechodził z Zagłębia Lubin do Górnika Zabrze, chyba nikt nie przy-

MAŁGORZATA GLINKA



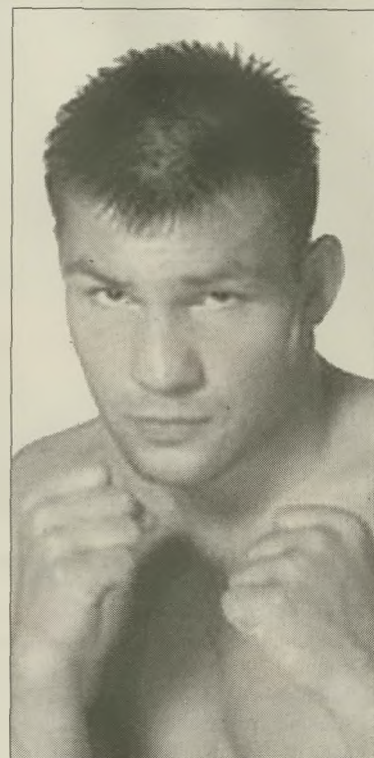
Złoty medal mistrzostw Europy, MVP mistrzostw Europy, najlepsza siatkarka sezonu w Europie, MVP Pucharu Świata. Małgorzata Glinka jest w tym roku niekwestionowaną postacią numer 1 światowej żeńskiej siatkówki. Do historii przejdzie jej popis w półfinałowym meczu mistrzostw Europy. 40 punktów

zdołała zdobyć przez pływaczkę z Polski. Co więcej, Otylia osiągnęła swój drugi najlepszy wynik w karierze. Do niej należy również rekord świata na tym dystansie ustanowiony w 2002 roku w Berlinie. Mistrzostwem potwierdziła, że jest królową tego dystansu. Jędrzejczak, po ide-



ton Bulldogs w lidze AHL, będąc nominalnie graczem „Kanadyjczyków” z Montrealu. Nie potrafił znaleźć wspólnego języka z menedżerem zespołu i popadał w coraz większą frustrację. Kilka miesięcy później powie o tym okresie, że zastanawiał się nawet nad rezygnacją z hokeja. Mówiło się sporo o jego powrocie do Szwecji, a kto wie, może nawet do Polski. Ale 31-letni prawoskrzydłowy ruszył w długą drogę po cienkim lodzie. Rezygnował z kontraktu z Montreal, a raczej wykupił swoją umowę za grube miliony. Następnie podpisał roczną umowę z New York Islanders za około milion dolarów. Postawił wszystko na jedną kartę. Teraz albo nigdy! Gdyby ten nadchodzący sezon nie był udany, zostałyby bez umowy i w dodatku ze stosunkowo małymi pieniędzmi. Byłby skończony. Ale zaczął się spełniać amerykańsko-hokejowy sen z Polakiem w roli głównej. Czerkawski grał fenomenalnie w barwach Islanders. Szybko zdobył 12 bramek i stał się najlepszym strzelcem drużyny. W całym poprzednim sezonie zdobył raptem sześć goli i miał dziewięć asyst. Polski prawoskrzydłowy jest w czołówce strzelców najlepszej ligi hokejowej świata.

DARIUSZ MICHALCZEWSKI



Mijający rok nie był najlepszy w karierze 33-letniego boksera. Mimo to zasługuje na to, aby znaleźć się wśród „7 wspaniałych”. Po decyzji o reprezentowaniu polskich barw „Tiger” wygrał dwie walki, by w październiku ulec Meksykaninowi Julio Gonzalezowi. Mimo to Michalczewski zasłużył brawa. Polak 23 razy bronił tytułu mistrza świata, odniósł aż 48 zwycięstw z rzędu. Od wyrównania rekordu Rocky'ego Marciano dzieliła go tylko jedna walka... Werdikt po walce z Gonzalezem był kontrowersyjny. Polak zaimponował jednak sposobem, w jaki go przyjął. Pogratulował rywalowi, po czym ogłosił, że nie zamierza kończyć kariery, chce wrócić na ring i jak najszybciej odzyskać utracony tytuł. To również świadczy, że Michalczewski jest wielkim sportowcem i jedna porażka nie może tego zmienić.

(jb, PAP)

7 wspaniałych



puszczał jak dynamicznie potoczy się kariera młodego napastnika. Po świetnej rundzie jesiennej sezonu 2002/2003, gdy w czternastu meczach „Wtorek” zdobył 15 bramek i zadebiutował w reprezentacji Polski, po wychowanka Piłmienia Żory zgłosił się Groclin. Transfer wyszedł Niedzielanowi na dobre. Choć nie strzelał aż tylu bramek (w czternastu meczach rundy wiosennej trafił do siatki rywali sześciokrotnie), to gra w lepszej drużynie mogła tylko zapoczątkować. W bieżącym sezonie Niedzielan świetnie radził sobie w rozgrywkach Pucharu UEFA, strzelił dwie bramki Węgom i ugruntował tym swoją pozycję w reprezentacji. W grudniu piłkarz podpisał dwuletni kontrakt z holenderskim klubem NEC Nijmegen.

w starciu z Niemkami zaskoczyło cały świat. Niemal w pojedynkę Glinka odwróciła losy tego spotkania, prowadząc zespół do wielkiego finału kontynentalnej imprezy. Jej wyczyn podniósł morale reszty drużyny i po wspaniałym finałowym zwycięstwie zabrzmiął Mazurek Dąbrowskiego. Glinka jest wychowanką trenera Teofila Czerwińskiego, który odkrył jej talent i uczył ją siatkówki od podstaw. Za jego kadencji debiutowała w seniorskim zespole Skry już jako uczennica siódmej klasy szkoły podstawowej! Ze stołeczną drużyną wywalczyła dwa złote krawki juniorskich mistrzostw Polski. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 60 tysięcy złotych. W Andrychowie dwukrotnie wywalczyła wicemistrzostwo kraju. W 1998 roku po rozpadzie Dick Black przeniosła się do Augustowa. Glinka opuściła Skrę jako 17-letnia dziewczyna w atmosferze skandalu. Jej rodzice potajemnie dogadali się z działaczami Dick Black Andrychów. Drużyna z Beskidów musiała w końcu zapłacić Skrze 6